



Zdigitalizowano w ramach projektu „OCHRONA I KONSERWACJA CIESZYŃSKIEGO DZIEDZICTWA PIŚMIENNICZEGO”



2007-2010

Wsparcie udzielone przez
Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię
poprzez dofinansowanie
ze środków Mechanizmu Finansowego
Europejskiego Obszaru Gospodarczego



Zrealizowano
ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

1 (657)

5 stycznia 1969 r.

Rok XV

ODZNACZENIA dla metalowców

ŚWIĘTOCHŁOWICE. (KB). Na uroczystej akademii z okazji 60-lecia działalności Związku Zawodowego Metalowców, która odbyła się w dniu 21 grudnia ub. r. w Zakładowym Domu Kultury Zakładów Urzędzeń Technicznych „ZGODA” w Świętochłowicach, szereg zasłużonych działaczy Związku otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Byli wśród nich również metalowcy Ziemi Cieszyńskiej.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Edward WALGA z FME CELMA, Srebrny Krzyż Zasługi Halina BIAŁEK (Ciesz. Fabryka Narzędzi), Karol BŁASZCZYK (Kuznia Ustroń), Leszek FRANEK (FME CELMA) i Helena PUCZEK (Kuznia „Ustroń”). Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał Bogumił SZWANDA z FME CELMA.

W imieniu odznaczonych przemawiał przedstawiciel cieszyńskiej CELMY, Edward WALGA.

UROKI BESKIDZKIEJ ZIMY



Z PLENUM KP PZPR

MŁODZIEŻ pełnoprawnym współgospodarzem kraju

CIESZYN (m). W DNIU 21 GRUDNIA UB. ROKU OBRADOWAŁO PRZY LICZNYM UDZIALE MŁODZIEŻY ZMS I ZMW, A TAKŻE ZASTĘPCY PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ W KATOWICACH TOW. ANDRZEJA MARCZEWSKIEGO KOLEJNE PLENUM KOMITETU POWIATOWEGO PZPR.

Referat Egzekutywy KP na temat sytuacji wśród młodych mistrzów techniki, dzieły na terenie miasta i powiatu, ze szczególnym uwzględnieniem działalności ZMS i ZMW, wygłosił sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Zbigniew Krawczyk (omówienie na str. 3).

Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja. Tow. Rudolf Cieślak, sekretarz Komitetu Zakładowego Partii w CFN, wskazując na znaczne osiągnięcia ZMS-owskiej organizacji w swoim zakładzie, zwrócił m. in. uwagę na konieczność ulepszenia pracy ideowo-wychowawczej w Związku, upowszechnienia zasady kolektywnej pracy oraz umocnienia pozycji działacza młodzieżowego. Na szersze spopularyzowanie zasług — zdaniem dyskutanta — wychowywanie poprzez technikę. ZMS CEFA-NY stosuje tu takie formy,

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

WYMIANA PEDAGOGICZNYCH POGLĄDÓW



Przebudowa strumińskiego ryнку

STRUMIEŃ (cz.) — W br. całkowitej modernizacji ulęgnię miejski rynek. Plan jest już gotowy, pierwsze prace ruszą z chwilą przeniesienia stacji benzynowej do Zbytkowa.

Przebudowa obejmuje zmianę nawierzchni na asfaltową, poszerzenie chodników oraz wykończenie skweru na środku rynku, obok którego ustawi się ławki.

Asfalt położą Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie, roboty brukarskie będą dziełem miejscowego PPRB. Efektem modernizacji będzie zlikwidowanie obowiązującego na strumińskim rynku ruchu okrężnego.

Koszt wszystkich prac wyniesie około 1.200 tys. zł.

Szybciej u mety starego roku

CIESZYN (tk). Otrzymałmy wiele pomyślnych meldunków z zakładów pracy, donoszących o przedterminowym wykonaniu ubiegłorocznych zadań produkcyjnych, dzięki realizacji zjazdowych zobowiązań. Z przyczyn technicznych, o sukcesach ludzi pracy Ziemi Cieszyńskiej pisaliśmy dopiero w bieżącym numerze GŁOSU.

Chemicy z Marklowic

Roczne zadania produkcyjne chemicy Marklowic zrealizowali dnia 24 grudnia ub. r. Tym samym dodatkowa wartość produkcji, jaką do końca ub. roku wykonała załoga Fabryki Farb i Lakierów, wyniosła 13 milionów złotych! Poważnie przekroczone zostały także zadania w branży wytwarzania lakierów, emalii, farb i innych wyrobów w małych opakowaniach, przeznaczonych do zaopatrzenia rynku detalicznego. Plan produkcyjny w tej dziedzinie przekroczony został o 700.000 i wyrobów w drobnych opakowaniach.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Nasze noworoczne wywiady

Z optymizmem spoglądamy w przyszłość

NOWY ROK. OKAZJA TO DO REFLEKSJI, DO PODSUMOWANIA TEGO, COŚMY ZROBILI W MINIONYCH 12 MIESIĄCACH, A TAKŻE DO UCHYLENIA RĄBKA PRZYSZŁOŚCI: CO NAS OCZEKUJE W NASTĘPNYCH 4 KWARTAŁACH! TRADYCYJNYM ZWYCZAJEM, ODDAJĄMY UPROGU ROKU GŁOS PRZEWODNICZĄCYM RAD NARODOWYCH POWIATU I MIASTA.

Mówi z-ca przewodniczącego Prezydium PRN mgr inż. Gabriel Szwiermła

— Jakże poczynania uznajemy Pan za najważniejsze w minionym roku?

— Plan inwestycyjny na rok 1969, opiewający na kwotę 72 mln złotych, wykonany został w 100 proc. Przeprowadzono meliorację 588 ha użytków rolnych, zakończono budowę 2 agromówiek: w Brennej i w Istebnej, oddano do użytku 2 nowoczesne obory w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w Simoradzu i Goleśzowie. Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych otrzymał nową bazę, w szeregu miast i gromad rozbudowano oświe-

tleńie uliczne, w Wiśle kontynuowano budowę oczyszczalni ścieków i kolektora sanitarnego. W Jaszowcu oddano do użytku ośrodek zdrowia, w Ustroniu — Polanie i w Istebnej — Zaochła zakończona została budowa nowych szkół podstawowych. W Ustroniu — Zawodzie ruszyła budowa szpitala reumatologicznego. Wybudowano 2330 izb mieszkalnych: w budownictwie spółdzielczym — 390, w zakładowym — 80, pozostałe w indywidualnym.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Mówi przewodniczący Prezydium MRN inż. Jan Kullg

— W mieście najbardziej interesują mieszkańców sprawy gospodarki komunalnej. Co uzyskaliśmy w tym zakresie w minionym roku?

— Cieszy nas wyraźna poprawa zaopatrzenia w wodę. Dzięki poważnym inwestycjom, zbudowano i się praktykowane dotąd zamykanie dopływu wody na ZOR i w innych rejonach. Wykonaliśmy także nowe oświetlenie elektryczne przy ulicy Stawowej (koszt wyniósł 340.000 zł), a ulice: Matejki, Sikorskiego, Koszarowa, Kolejowa, Mostowa, Krzywa, Al. Łyska, Plac Ko-

ścielny i Plac Poniatowskiego, a także droga „Pikiety” do Zamarzki poddane zostały modernizacji.

W całości został zrealizowany plan kapitalnych remontów budynków mieszkalnych. Objęły one 54 budynki, a koszt wyniósł 7.250.000 zł. Nowych domków jednorodzinnych oddano do użytku 16, z 80 izbami. Poza tym 3 domy otrzymali członkowie spółdzielni mieszkaniowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Pierwsze ofiary „białego szaleństwa”

WISŁA (ug). Świąteczne opady śniegu — wbrew ponurym, jesennym prognozom meteorologicznym — spowodowały radość wśród dzieciarni i narciarzy. „Białe szaleństwo” zawiązało tysiącami młodszych i starszych, jeżdżących świetnie i jeżdżącymi kiepsko. Wszystkie wyciągi okupowane były od rana do zmroku, w niedzielę tłum pędził na Słozku i na Czantorli.

Pokrywa śnieżna jest jednak jeszcze zbyt nikła, by nie wystawiały spod niej korzenie i kamienie, szczególnie w niższych i zalesionych partiach górskich.

Lekkomyślność zbiera swoje żniwo: w niedzielę, tylko na krótkim odcinku nartostrady na Czantorli, GPR dwukrotnie udzielał pomocy: obywateli delikwentów zwleczono topoganiem. „Białe szaleństwo” zamienia się dla lekkomyślnych w szaleństwo gipsowe...

Fot.: Urszula Garbień

120 mln zł na inwestycje

CIESZYN (sc). W okresie dwudziestolecia gminne spółdzielnie MSZAZ w Wiśle oraz PZGS w Cieszynie wydatkowały na inwestycje, kapitalne remonty i zakup sprzętu ponad 120 milionów zł. W ostatnich latach spółdzielczość samopomocowa wydatkuje na inwestycje ponad 10 mln zł rocznie.

W bież. roku gminne spółdzielnie oddadzą do użytku ludności wiejskiej nowe placówki handlowe, gastronomiczne, zakłady produkcyjne, punkty skupu, magazyny towarów masowych i na towary sztuczne. Powstana one m. in. w Ochabach, Goleśzowie, Strumieniu i Pruchnej.

GOSPODARSKA DEBATA W KUŹNII

Wcielają w życie uchwały V Zjazdu

USTRÓŃ (oz) W całym województwie trwają w dalszym ciągu spotkania kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR z aktywem partyjnym i gospodarczym kłuczkowych zakładów pracy. Celem spotkań jest przedyskutowanie programów działania organizacji partyjnych na najbliższe lata. Programy te stanowią jedną z form praktycznego wcielania w życie uchwały V Zjazdu w dostosowaniu do miejscowych warunków, potrzeb i możliwości zakładów.

Jak już informowaliśmy spotkanie takie odbyło się 19 grudnia w ustronjskiej Kuźni. Uczestniczyli w nim: kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Katowicach tow. Antoni Gańczar-

czyk, sekretarz ekonomiczny KP PZPR tow. Zbigniew Krawczyk oraz czołowy aktyw partyjny i gospodarczy Kuźni.

Ponieważ Kuźnia „Ustroń” specjalizuje się w produkcji wyrobów dla przemysłu motoryzacyjnego, właśnie problemy te znalazły szczególne odbicie w dyskusji.

I sekretarz KZ tow. Emil Gomola omówił zadania stojące przed załogą w świetle uchwał V Zjazdu. Dla zabezpieczenia realizacji zadań gospodarczych opracowany został program pracy partyjnej, którego istota polega na dalszym umacnianiu kierowniczej roli zakładowej organizacji partyjnej

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Rtęciówki na Bukowej

BRENNA (oz) Rozpoczęto tu prace nad elektryfikacją ostatniego odcinka drogi głównej na Bukowej. Obecnie mieszkańcy wioski wykonują w ożynie społecznym wykopy pod słupy elektryczne. Zamontuje się około 18 punktów świetlnych (rtęciówek).

Dalsze prace wykona ekipa POM Nierodzim. O ile wszystko dopisze, w pierwszej połowie przyszłego roku cała Brenna będzie w blasku rtęciowych lamp.

Józef Janusz sekretarzem PK ZSL

CIESZYN (sc) W związku z rezygnacją wieloletniego sekretarza PK ZSL Władysława Fielka z zajmowanego stanowiska, Plenum PK powołało do pracy Stronę nię, z-cy kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PPRN w Cieszynie inż. Józefowi JANUSZOWI.

Szkolenie bibliotekarzy

USTRÓŃ (x) W Jaszowcu przeprowadzone zostało ostatnie czterodniowe szkolenie kierowników bibliotek, poradni oraz niektórych pracowników kulturalnych, na którym zapoznani się oni z wytycznymi, związanymi z uchwałami V Zjazdu w zakresie kultury i oświaty.

Po interesujących referatach wygłoszonych przez doc. E. Ligęzę, mgr Zbyszka Mi-

kołajskiego i red. Stanisława Wilczka wywiązała się dyskusja, w której zastanawiano się nad formami realizacji doniesionych uchwał. Szczególnie dużo uwagi poświęcono, tak w referatach, jak i dyskusji, omówieniu głównych zadań, jakie czekają aktywność kulturalną naszego województwa w przygotowaniu programu obchodów 25-lecia PRL. (x)

Jeszcze jedno przedszkole

SKOCZÓW (cz). Miasto otrzyma w roku bież. jeszcze jedno przedszkole. Stanie ono za Szkołą Podstawową nr 3, niedaleko nowych bloków Kuźni Ustroń.

Nowa placówka oświatowa będzie podobna do przedszkola na Targowicy, koszt budowy wyniesie około 2.500 tys. zł. Kwotę 1.500 tys. zł przeznaczy na ten cel Kuźnia Ustroń.

PZGS buduje bory i hotele

CIESZYN (Ks). PZGS „Samopomoc Chłopska” w Cieszynie przystąpi z początkiem br. do budowy dwóch pawilonów gastronomicznych — hotelowych: w Zembrzydowicach i Strumieniu. Pawilony te ukończone zostaną w połowie 1970 roku. Koszt ok. 4 mln zł każdy.

Wykonawcami są: Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Strumieniu (dla pawilonu w Strumieniu) i Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Białej (dla pawilonu w Zembrzydowicach). Każdy z pawilonów posiadać będzie 30 miejsc hotelowych i 100 miejsc konsumpcyjnych w restauracji i kawiarni.

Rys. inż. arch. Edward Kisiel



LISTY DO REDAKCJI

DLA KOGO PRZYSTANKI?

Sprawa, która chciałabym poruszyć na łamach Waszego poczytnego pisma, to zatrzymywanie się autobusów na przystankach PKS, a raczej 50 i 200 metrów przed, czy też za przystankiem.

Należałoby wrzeszcze skończyć z takimi praktykami kierowców. Jeśli ktoś wykupnie bilet, to musi być pewny, że dojedzie na ten przystanek, do którego wykupił bilet.

Kilka dni temu kierowca autobusu zjadającego do Katowic, po zabraniu pasażerów w Ustroniu, nie zatrzymał autobusu na żadnym przystanku aż do Skoczowa, mimo dawanego sygnału, i zawiadził wszystkich aż do Skoczowa. Czy autobus to własność kierowcy, czy on decydował o tym, gdzie należy się zatrzymać?

J. S. Nierodzim

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Będą zapowiadac

W odpowiedzi na notatkę pt. „Niebezpieczny igraszki” pisał Oddział Ruchowy Handlowy Bielsko - Biała wydał zawiadomienie stacji Cieszyńskie polecając zapowiadanie przystanków i odjazdów pociągów pasażerskich z równoczesnym zapowiadaniem numeru peronu lub.

W wypadku stwierdzenia uchybień winni pracownicy zostaną ukarani.

Zniknie bioto

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Roboty Wodociągowe - Kanalizacyjnych przystąpiło w okresie późno jesienno do wymiany rur wodociagowych przy ul. Nowotki. W związku z tymi robotami na nawierzchni ulicy zostały zabite. Na ulicy tej wyznaczone w roku 1987 również ciąg gazowy toteż miało być przystąpienie w roku 1988 do kapitalnego remontu (modernizacji) tej ulicy.

Miejska Służba Drogową nawiozła na asfaltowany odcinek 200 m, który umożliwi przejazd z ul. Gwardii Ludowej, jako typowa „jeleńca” ulica, mo że być wyremontowana tylko do czasu, przy pomocy czynu społecznego mieszkańców, co nastąpi wiosną 1989 r.

Zbudują kładkę

W odpowiedzi na notatkę pt. „Będzie nie będzie”. Wydział Gospodarki Komunalnej PMRN w Cieszylinie wyznacza:

Niezłani sprawcy uszkodzeń bardzo poważnie kładkę na rzecze Bobrowce koło Elektrowni. Ponieważ pewne elementy były już mocno zniszczone, kładka została zdjęta, przy czym umożliwiono przejazd przez Bobrowiec kładką prowizoryczną, która posiada normalne przebiegi, zaś zjeżdża o niej są zrobione z płyt chodnikowych.

Równocześnie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane na zlecenie Wydziału przystąpiło do budowy nowej kładki ze słupów telefonowych przy pełnej pomocy pracowników Miejskiej Służby Drogowy, Elektrowni i Rejonu Energetycznego. Nie pomogą przy budowie natłoczeni zainteresowani, tj. „Polvid” i „Szkola Zawodowa”.

Wydział nie może się zgodzić z żalosnymi wywodami ob. Bednorza, gdyż listnie drugi normalny chodnik dla pieszych na prawym brzegu Bobrowki koło magazynów Cieszyńskich Zakładów Kartonicznych i Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego tak, że przechodnie nie muszą korzystać z chodnika przy ul. Fryderyka i Dojazdowej.

Nowa kładka na Bobrowce będzie gotowa do dnia 20 grudnia 1988 r.

Ukarano winnych

W odpowiedzi na notatkę z dnia 8. 12. 1988 r. Browar w Cieszylinie informuje nas, że zanieczyszczenie w butelce z piwem było wynikiem nieodpowiedzialnej kontroli przy odpowiedzialności za to pracowników w Browarze. W stosunku do winnych tego zanieczyszczenia wyłączone konsekwencje służbowe.

Nowe oświetlenie otrzymało również samo skrzyżowanie przy tej ulicy i ulica Bielska oraz Wiślicka i Stalmacha.

W tym roku nowa sieć elektryczna zostanie założona w Łęgu i przy ul. Mickiewicza. Tak najemniej zapewni Rejon Energetyczny. Natomiast w przyszłym roku wymieni się oświetlenie na Rynku „Trytonowego grodu”.

Nasze noworoczne wywiady

Mówi mgr inż. Gabriel Sztwierz

Mówi inż. Jan Kulig

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— A jakie są ubiegłoroczne osiągnięcia rolnictwa?

— Pomimo niesprzyjających warunków (obfite opady w okresie żniw), wyniki są na ogół zadowalające. Nie osiągnięto co prawda przewidywanej wydajności 4 zboż z ha, jednak nasz powiat jako jeden z pierwszych w województwie katowickim wykonał pod koniec listopada 1988 plan skupu zboża. Wykonano plan skupu żywa z dostaw obowiązkowych i z kontraktacji, znacznie zwiększono skup mleka. Podsumowaniem osiągnięć rolnictwa pow. cieszyńskiego i zarazem wielkim świętem były obchody 100-lecia samorządu chłopskiego, połączone z dożynkami powiatowymi i wystawą rolniczą.

— Co uczyniono w zakresie komunikacji i turystyki?

— Oddano do użytku drogę turystyczną z Wiśły — Malinki poprzez Przełęcz Salmopolską do Szczyrku, wykonano modernizację dróg państwowych Skoczów — Cieszyń, Skoczów — Dębówiec — Kończyce Wielkie i Ustroń — Golezów, przebudowano drogę w Jaszowcu, zmniejszono nawierzchnię wielu odcinków dróg lokalnych i gromadzkich. Dolega końca budowa ośrodka czasowo-wypoczynkowego w Jaszowcu: oddano już ostatnie domy wypoczynkowe i zespół gastronomiczno-usługowy. Zmodernizowano schroniska na Białej i pod Tulem.

— Jaki był udział czynów społecznych w rozwoju naszego powiatu?

— Plan czynów społecznych na rok 1988 przewidywał różne zadania na ogólną kwotę 18 mln zł. Do końca listopada wykonano czynów społecznych wartości 20.300 tys. zł — wybudowano odcinek wodociągów wiejskich w Bąkowie i Drogoniu, szereg zadań i poczekalni na liniach PKS, kontynuowano budowę szkoły podstawowej w Drogoniu i rozbudowę szkół w Bąkowie i Drogoniu, ośrodek zdrowia w Chybiu i świetlicy w Bąkowie, oddano do użytku remizę strażacką w Zamarkach i Zaborzu.

— Plany na rok 1989 przewidują zapewne wiele inwestycji?

— W planie inwestycyjnym, zamierzającym się kwota 53 mln zł, przewidujemy dalsze prace w zakresie rolnictwa melioracji: 700 ha użytków rolnych i oddanie do użytku cieszyńskiej siedziby Inspektoratu Wodnych Melioracji. Rozpocznie się prace przy budowie dojazdu w Wiśle i Ustroniu, wzniesiony zostanie budynek mieszkalny o 40 izbach w Jaszowcu. W budownictwie spółdzielczym i indywidualnym przybędą 2.352 izby mieszkalne, w tym w spółdzielni mieszkaniowej w Ustroniu — 310 i w Wiśle — 160. Zakonczono zostana prace przy budowie Techniku Gospodarczego w Wiśle — Głębowie, szkoły podst. w Wiśle — Czarne i rozbudowę szkoły w Konikowie. Szybko postępować będzie naprzód budowa szpitala reumatologicznego w Ustroniu — Zawodzie.

logicznego w Ustroniu — Zawodzie.

Równocześnie prowadzone będą inwestycje wspólne, których koszt wyniesie 138 mln zł. Obejmują one prace przy budowie ośrodka czasowo-wypoczynkowego w Wiśle — Jarzabce, Parteczniku i Bukowej oraz ośrodka leczniczo-wypoczynkowego w Ustroniu — Zawodzie.

— A plany dla rolnictwa?

— Plan gospodarczy uwzględni przede wszystkim zadania wynikające z uchwał IX Plenum KC PZPR i V Zjazdu PZPR. Przewidujemy zatem dalszy wzrost produkcji zbożowej, rozwój mechanizacji i usług świadczonych przez kółka rolnicze bezpośrednio gospodarstwom rolnym, dalszy rozwój warzywnictwa i sadownictwa.

— Czego poza tym mogą oczekiwać mieszkańcy powiatu?

— Nakłady na modernizację dróg lokalnych wyniosą 13,2 mln zł. Sieć handlowa rozszerzona zostanie o 9 pawilonów sklepowych i 1 zakład gastronomiczny. Zakonczona zostanie modernizacja schroniska na Równicy, ruszy budowa górskiego schroniska na Czantorii i hotelu turystycznego w Wiśle. Zmodernizowane zostanie schronisko na Przysłopie pod Baranią Górą, MOSTIW w Ustroniu zwiększy swą bazę noclegową dzięki modernizacji Hotelu Kuracyjnego. Sze reg prac, np. przy budowie szkół w Drogoniu, ośrodków zdrowia w Chybiu i w Hażlachu, wykonanych zostanie w czynach społecznych, których wartość wyniesie 25 mln złotych.

Rozmawiała: U. G.

Nagrody PKO

CIESZYŃ (x) Rozstrzygnięte zostały konkursy o tematyce popularizującej akcję oszczędzania w PKO. W konkursie wystaw sklepowych pierwszą nagrodę w wysokości 500 zł przyznano Władysławowi Kunowi z MHD Cieszyń, drugą zaś Janowi Frankowi z PSS, który otrzymał 400 złotych.

Za ekspozycję zakładów pierwszej nagrody w wysokości złotych 500 wyróżniono Helge Filia z CWSG i 450-złotową Alję Gomeła z Liceum im. Osuchowskiego w Cieszylinie.

W konkursie radiowęzłów zakładowych pierwszeństwo przyznano Aniele Urbańskiej z „Olzy”, nagradzając ją premią 250 - złotową.

Najlepsi dostawcy

BAKÓW (x) Gromadzka Rada Narodowa Strzeż — Wiśły wyzwała się w ub. roku terminowo z obowiązkowych dostaw zboż i mięsa. Wśród rolników są tacy, którzy wywiązali się już z obowiązkowych dostaw mięsa za rok bieżący. Należą do nich: m. in. Paweł Czyż i Józef Ociedzi z Bąkowa, Franciszek Wróbel i Jan Broda z Zabłocia, Józef Nikiel i Józef Pietrzyk ze Zbytkowa.

Wiedza drogą do sukcesów

studniemu w Rozwoju Wojew. Katowickiego”.

O tym, jak doszedł do uzyskania osiągnięć — mówi naszemu przedstawicielowi:

„Osiągnięcia dobrych wyników w produkcji zboż, roślin okopowych i hodowl i zawodzłem w dużej mierze wiedzy rolniczej, zdobytej w Liceum Rolniczym, na szkoleniach i kursach fachowej. Wiedza, połączona z umiejętnością stosowania zabiegów agrotechnicznych i zootechnicznych, przynosi rezultaty.

Wszystkie prace polowe — uprawowe, siew, sadzenie ziemniaków, prace pielęgnacyjne — wykonuję ściśle według terminów agrotechnicznych. Do siewu i sadzenia używam tylko materiału kwalifikowanego. Stosuję wazochronne nawożenie, a więc nie tylko azotem, jak to niektórzy praktykują, ale również potasem, fosforem i wapnem. Stosuję na 1 ha użytków rolnych przeciętnie 220 kg NPK i około 600 kg wapna nawozowego.

Od paru lat prowadzę chemiczną walkę z chwastami. Opryskuje nie tylko uprawy zbożowe, ale również buraki cukrowe i inne rośliny okopowe. Te zabiegi bardzo mi się opłacają, gdyż uzyskuje wyższe plony i likwiduję wtórne zachwaszczanie roli.

Dzięki stosowaniu racjonalnej uprawy, nawożeniu i prowadzeniu walki z chwastami, uzyskuje plon w wysokości 30 kw pszenicy z 1 ha, blisko 25 kw. rzepaku ozimego, ponad 400 kw. buraków cukrowych i blisko 800 kw. buraków pastewnych.

Z paszą też nie mam kłopotów, gdyż zbieram przeciętnie 1 t ha ok. 80 kw. siana lucerny i konicyzny, ponad 60 kw. siana jagowego. Wzręcz zbiornikach zakisza ok. 40 m. traw szesnastu maszyn zielonej, przeważnie liście buraczane i wyśtoki z cukrowi. Paruję i zakisza ziemniaki. Wysoko młócę krowy żywe m. in. mieszańkami przysylowymi.

Obfidości paszy i prowadzenie racjonalnej hodowli bydła warunkuje wysoką mleczność krow. Użytkuję przeciętnie od 1 krowy 3800 litrów mleka (w gromadzie 2350 l.) Krowe rekordzistka „Malika” daje aż 8,30 l. mleka o zawartości 4,3 proc. tłuszczu.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W 92 mieszkaniach mieści się 338 izb. Budującym indywidualnie przydzielono kredyt państwowy w wysokości 1,3 mln zł.

— Sięży się aporo narzekają na działalność służby zdrowia. Czy rok 1988 przyniósł jakieś pozytywne zmiany?

— Owszem. Ważne jest na pewno utworzenie stacji diagnostycznej w Miejskiej Przychodni Obwodowej, co pozwoliło na skrócenie badań i usprawnienie obsługi pacjentów, a także na zwiększenie tzw. przepustowości MPO. Szpital Śląski otrzymał kuchnię centralną, wzbogacił się również o sprzęt medyczny wartości około 250.000 zł. m. in. w tak bardzo potrzebne łóżka ortopedyczne.

— Czy może się pochwalić nasz przemysł?

— Podlegają nam bezpośrednio tylko zakłady przemysłu terenowego. Uzyskały one w roku ubiegłym dobre wyniki. W Wytwórni Nakryć Stołowych POLVID uruchomiono np. produkcję 9 nowych wyrobów, a dalszych 13 uzyskała znak jakości. Niestety, nie udało się zdobyć znaku „Q”, ale z przyczyn od zakładu niezależnych, bo z powodu nieodpowiedniej jakości stali, CWSG wypuściła na rynek 4 nowe wyroby, a 3 uzyskała znak jakości. Poważnym osiągnięciem było uzyskanie I miejsca w konkursie WKZZ i „Trybuny Robotniczej” w dziedzinie drobnej wytwórczości.

— W roku bieżącym obradował sejmik kultury. Czy są już widoczne jakieś efekty?

— Uchwały sejmiku potraktowaliśmy serio, opracowaliśmy i zatwierdziliśmy odpowiedni plan ich realizacji. Ale nie jest to sprawa łatwa. Dany przykład, Padła problematyka utworzenia Towarzystwa Miłośników Muzyki. Zwołaliśmy 3 zebrania konstytucyjne, ale gros zaproszonych nawet nie zgłosiło, nie mówiąc już o pracy. W tym również wnioskodawcy...

Nie zdążyło jednak, że nie się w dziedzinie kultury nie robi. Na ukończeniu jest wiec remontu muzeum, które w mieście historycznym jest placówką niezwykle ważną. W planach urzędowe z...

Zaoszczędzili pół miliona złotych

ZEBRZYDOWICE (x) Załoga lokomotywna PKP w Zebrydowicach, w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia V Zjazdu Partii, zobowiązała się wykonać w czynie społecznym pomieszczenia na paliwo dla lokomotyw spalających. Dolegając końca prace przy wykonaniu zbiornika i urządzeń towarzyszących.

Pracownicy lokomotywna PKP zaoszczędzili ok. 0,5 mln złotych, gdyż tyle kosztowałoby wybudowanie zbiornika.

W trosce o estetykę

ZBYTKÓW (x) W bieżącym roku zniknie ze strumieńskiego rynku stacja benzynowa. Zostanie ona przeniesiona bliżej szosy Katowice — Wiśla, na skrzyżowanie drogi do Zbytkowa.

Prace, które niedawno rozpoczęto, posuwają się szybko naprzód. Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, które buduje stację, robi wszystko, aby nadrobić straty powstałe początkowo z winy inwestora.

Koszt inwestycji, wraz z wyposażeniem, wyniesie około 1,5 mln zł.

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wieniec oraz listy udział w pogrzebie najukochańszego Meza

śp. STANISŁAWA ŚCISKAŁY

Zarzadowi Radzie i pracownikom Spółdzielni „Elektrometal” w Cieszylinie, duchoństwu i siostrze Bożenie, kł. III Techniku Rolniczego, kł. VI i VII Szkoły Podst. nr 6, wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom naderżonejsze podziękowanie składa ZONA Z DZIEĆMI

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie najukochańszego Meza

śp. EDWARDA POLYSZA

a w szczególności krewnym, kolegom, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom i młodzieży szkolnej serdeczne podziękowanie składa ZONA Z DZIEĆMI

SZYBCIEJ u mety starego roku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Garbarnia w Skoczowie

Załoga Garbarni Południowych Zakładów Skórzanych „Chelmek” w Skoczowie wykonała roczny plan produkcji w dniu 20 grudnia. Do końca roku udało się wyprodukować dodatkowo 10.000 metrów kwadr. skór miękkich wartości ponad 3 mln zł. (n)

Wytwórnia Nakryć Stołowych

Już w dniu 19 grudnia zameldowali o wykonaniu zadań rocznych pracownicy Wytwórni Nakryć Stołowych „POLVID” w Cieszylinie. Wartość dodatkowej produkcji, jaką dała załoga do końca roku, wyniosła 1.800.000 zł. (n)

Spółdzielcy z Wiśły

Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Wiśle wykonała zadania roku 1988 w dniu 16 grudnia. Użytkowano dzięki temu dodatkowe obroty w wysokości 9 mln zł i dodatkową produkcję wartości 100.000 złotych. (n)

Spółdzielnia „Blachospręż”

Dodatkową produkcję wartości ponad 1,5 mln zł dała na koniec roku 1988 załoga Spółdzielni Pracy „Blachospręż”. Zadania planowe zostały wykonane w dniu 21 grudnia ub. roku. (n)

Kolegium ukarało

CIESZYŃ (n) Kolegium Orzekające przy Prezydium PRN w Cieszylinie rozpatrzyło ostatnio sprawę Tadeusza Wilja (zam. w Kończykach), który dnia 24 września ub. roku, w stanie nietrzeźwym wywołał awanturę na stacji PKP w Katowicach i w domu ob. Bożkowskiej. Tadeusz Wilja jest nieoprawnym rezydualistą, stąd też Kolegium wymierzyło mu karę grzywny w wysokości 3.500 złotych z zamianą na 60 dni aresztu.

Karę grzywny w kwocie 500 złotych wymierzono także Andrzejowi Bulandzie (zam. w Ogródzie), za udział w bójce w restauracji w Ogródzie w dniu 4 października ub. roku.

Kolegium Karno - Administracyjne przy Prezydium MRN w Cieszylinie także rozpatrzyło ostatnio dwa wyrocznia, których „autorzy” gozda w spókoju publicznym.

Robert Greń (zam. w Cieszylinie, ul. Fryderyka Chopina 18) w godzinach wieczornych dnia 4 lipca ub. roku wspólnie z Leopoldem Faragą oraz Janem Misławskim uszkodzili uliczny stragan warzywno-owocowy na pl. Inwalidów Wojennych w Cieszylinie. Za czyn ten Robert Greń zapłacił 1800 zł grzywny (z zamianą na 60 dni aresztu).

Jan Heczko (zam. w Cieszylinie, ul. Nowe Miasto 23) dnia 18 października ub. roku zaczął w stanie nietrzeźwym przechodzić na ul. Olszanki, a następnie w budynku nr 10 wykreślił bezpiecznik prądu elektrycznego, pozostawiając mieszkańców po sepi światła i energii. Jan Heczko ukarany został grzywną w wysokości 2.500 zł (z zamianą na 60 dni aresztu).

Sekretarzowi Komitetu Powiatowego PZPR

tow.

Jonowi CHODURZE

wyrazy najgłębszego i szczerzego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa

KP PZPR W CIESZYŃNIE

Wyrazy szczerzego współczucia w związku ze śmiercią

OJCA

składa sekretarzowi Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszylinie

tow.

Jonowi CHODURZE

ZESPÓŁ „GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ”

Wszystkim, którzy okazali nam wyrazy współczucia, złożyli wieniec i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie

śp. JANA PEKAŁY

a przede wszystkim ka. ks. dr Jaguckiemu, Tyrlikowi, Melcerowi, delegacji Rady Parafialnej, Ochotn. Straży Pożarnej z Zamark, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowanie składa RODZINA

Nowe oświetlenia w Skoczowie

SKOCZÓW (x) — Prawie na ukończeniu są prace prowadzone przy zakładaniu nowego oświetlenia ulicy Katowickiej od skrzyżowania aż do granic miasta. Zamontowano na tym odcinku 30 punktów świetlnych. Wazniejsze roboty, których koszt wyniesie około 40 tys. złotych, wykonuje POM Nierodzim.

Nowe oświetlenie otrzymało również samo skrzyżowanie przy tej ulicy i ulica Bielska oraz Wiślicka i Stalmacha.

W tym roku nowa sieć elektryczna zostanie założona w Łęgu i przy ul. Mickiewicza. Tak najemniej zapewni Rejon Energetyczny. Natomiast w przyszłym roku wymieni się oświetlenie na Rynku „Trytonowego grodu”.



Sesja naukowa pod znakiem śpiewu i muzyki

Na dobry pomysł wpadło kierownictwo Liceum im. Osuchowskiego i organizacja szkolna ZMS, organizując sesję popularno-naukową z okazji 50-lecia odzyskania niepodległości, z szeregiem uwzględnieniem tematyki związanej z problematyką 50-lecia KPP i 25-lecia PRL. W sesji zaangażowanych było czynnie 50 osób z grup młodzieżowych, przy czym nowością były wystawki artystyczne, przeobrażające poszczególne referaty i wystąpienia dyskusyjne.

Wykonanych zostało szereg kompozycji przez mniejsze zespoły wokalne, recytowano okolicznościowe wiersze, wkomponowano wreszcie w program m. in. koncert fortepianowy.

Z ramienia ZP ZMS wzięli udział w tej wzorowej imprezie wiceprzewodniczący tej organizacji, HUBALEK. (x)

"Orygenes" nastraja do dyskusji

W klubie przyzakładowym „Orygenes” — „Przyjaźń” wystawione zostały obrazy i sceniczne przygotowane do tekstów Odolona Galczyńskiego pod ogólnym tytułem — „KAZKOP”.

Spektakl, mimo że odbywał się w dość surowych warunkach, spodobał się młodocianej publiczności, która gorąco dyskutowała nie tylko na temat produkcji artystycznych studentów SN, ale także o sprawach, obchodzących ogół młodzieży.

W spotkaniu, które odbyło się bezpośrednio po zakończeniu widowiska, wzięli udział — poza wykonawcami ciekawego programu — pracownicy „Orygenes”, a także członkowie Zarządu Powiatowego ZMS. (x)

Omówienie referatu Egzekutywy na Plenum KP PZPR

Nasza przyszłość w pracy i nauce

NA OSTATNIM ZJEDZIE PARTII WIELE UWAGI POŚWIĘCONO SPRAWOM WYCHOWANIA MŁODZIEŻY, KSZTAŁTOWANIA JEJ POSTAWY IDEOWEJ, PEŁNEGO JEJ ZAANGAŻOWANIA W PRACĘ DLA DALEKSZEGO ROZWOJU BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO W NASZYM KRAJU. W REFERACIE SPRAWOZDAWCZYM I W DYSKUSJI PODKREŚLONO KONIECZNOŚĆ WZMOŻENIA DZIAŁALNOŚCI IDEOWO-POLITYCZNEJ WŚRÓD MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I PRACUJĄCEJ, KTÓRE TO ZADANIE MAJĄ DO SPEŁNIENIA PRZED SEBĄ WSZYSTKIE ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE: ZMS, ZMW I ZHP.

CIESZYŃSKA ORGANIZACJA PARTIJNA RÓWNIEŻ ŻYWO ZAJMOWAŁA SIĘ PROBLEMEM WYCHOWANIA NASZEJ MŁODZIEŻY. TAKŻE OSTATNIE, GRUDNIOWE PLENUM KP PZPR POŚWIĘCONO BYŁO ANALIZIE PRACY IDEOWO-POLITYCZNEJ, PROWADZONEJ PRZEZ DZIAŁAJĄCE NA TERENIE POWIATU CIESZYŃSKIEGO ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE.

AK WIADOMO, powiat nasz, jakkolwiek niezbyt liczny, bo zamieszkały przez ok. 125 tysięcy obywateli, posiada dość duży odsetek młodzieży: około 20 proc. ludności stanowią ludzie młodzi, w wieku 15 — 28 lat, uczniowie szkół średnich, pracownicy wielu zakładów przemysłowych, spółdzielczości i zatrudnieni w rolnictwie.

Nie licząc pewnej, niedużej grupy młodzieży, która nie uczy się i nie pracuje i często popada w kolizję z prawem — ogólnie można stwierdzić, iż młodzież na szczeblu żyje poważnie, wi-

dziła swą przyszłość w pracy i nauce, rzetelnie wypełnia swe obowiązki zawodowe i społeczne. Najwymowniej świadczą o tym mogą podjęte i zrealizowane przez młodzież pracującą zobowiązania na cześć V Zjazdu Partii, idące w setki tysięcy złotych. Wystarczy podać, iż młodzi robotnicy skoczowskiej Odlewni w konali czyn produkcyjny wartości 180 tys. zł., Zakładów Dzielarskich w Cieszyźnie wartości blisko 650 tys. zł., a młodzież zatrudniona w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi zgłosiła wiele projektów racjonalizatorskich, których realizacja przyniesie w efekcie oszczędności rzędu ponad 280 tys. zł.

Dalszym przejawem poważnego zaangażowania się młodzieży w pracę jest jej żywy udział w ruchu współzawodnictwa. Obecnie w zakładach pracy na terenie powiatu działa 289 brygad, spośród których 181 z tytułem Brygady Pracy Socjalistycznej. O systematycznym wzroście popularności ruchu współzawodnictwa pracy świadczy również fakt, iż coraz więcej udziału w BPS członków ZMS.

W wielu przedsiębiorstwach młodzież zrzeszona w organizacji ZMS-owskiej włącza się aktywnie do współzawodnictwa swym wkładem do pracy, uczestniczy w pracach rad robotniczych i KSR-ów, pełni odpowiedzialne funkcje, z których rzetelnie się wywiązują.

Wiele bacznej uwagi poświęcają organizacje młodzieżowe sprawom kultury i należącego wyposażeńku po pracy. Tak np. ZMS organizuje corocznie przeglądy młodzieżowych zespołów muzycznych.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Wszystko to ułatwia i przyspiesza proces adaptacji zawodowej. O brakach w pracy kulturalno-oświatowej na wsi mówił obszernie przewodniczący Koła ZMW w Pierściku, Grzybek. Jego zdaniem, wynikała one po części ze złych warunków lokalowych oraz z niepełnego wyposażenia wielu klubów „Ruch”. Nie spełniono również pokładanych w nim nadziei szkolenie rad klubowych, ani tym bardziej szkolenie gospodarzy klubów. Są to przeważnie pracownicy absolutnie nieprzygotowani do prowadzenia pracy k.o., a ZMW nie ma jakiegokolwiek wpływu na obsadzenie tych stanowisk.

Pomyślnie rozwija się działalność ZMS w cieszyńskim Studium Nauki i Kultury. Jak stwierdził przewodniczący tamtejszego Zarządu Uczelnianego, Henryk Karłus, w ostatnim okresie specjalną uwagę zwrócono na szkolenie ideologiczne, którym objęto nie tylko członków organizacji, lecz ogół studentów. Stało się to możliwe dzięki utworzeniu własnego zespołu lektorskiego, współpracy z ZSP, a także dzięki pomocy Podstawowej Organizacji Partijnej przy SN.

Żywa jest również w Studium praca kulturalno-oświatowa, przy czym szczególnie cenne wydaje się to, że nie ogranicza się ona do murów uczelni, ale promieniuje na cieszyńskie środowisko. Zespoły SN są częstymi gośćmi Domu Kultury, nawiązywały kontakt z ZPC „Olza” itp.

Tow. Henryk Pawlita, członek Plenum KP PZPR zobowiązał na przykładzie Zebrzydowic, jak wiele można zdziałać wśród młodzieży, gdy praca z nią jest przedmiotem troski nie tylko ZMW, lecz również POP, Frontu Jedności Narodu i Rady Narodowej. Mimo, że Koło ZMW w Zebrzydowicach działa niewiele ponad 2 lata, uzyskało znaczne osiągnięcia zarówno w pracy kulturalno-oświatowej, jak i w sportowo-turystycznej i ideowo-wychowawczej.

Tow. Edward Cimała, przewodniczący Zarządu Powiatowego

nych, liczne konkursy, turnieje i imprezy — czytelnice i sportowe, spotkania młodzieży z weteranami ruchu robotniczego i działaczami partyjnymi, okolicznościowe wieczornice, dyskusje filmowe itp. Młodzież wiejska-zrzeszona w kołach ZMW uczestniczy we współzawodnictwie o tytuł „Wzorowy młody rolnik”, organizuje rokrocznie Złoty Młodzieży Przynosił Różnicę Rolniczej i Szkół Przynosił Różnicę Rolniczej, a także inicjuje w swym środowisku czyn społeczny. Dla uczczenia V Zjazdu Partii, członkowie ZMW w naszym powiecie przepracowali ok. 18 tys. roboczogodzin przy remontach i konserwacji dróg, adaptacji lokali klubowych i świetlicowych, przy budowie obiektów sportowych oraz w akcji wysadzania drzewek.

W zakresie pracy kulturalno-oświatowej ZMW — zgodnie z tradycjami — uczestniczy w amatorskim ruchu teatralnym, urządza wiele przedstawień, ciesząc się dużą popularnością. Pod tym względem na wyróżnienie zasługują Koła ZMW w Dębówce, Pogwizdowie i Wiślicy. Ostatnio zdobywały powodzenie nowo powstałe zespoły estradowe, a także młodzieżowe kabarety: „Ptyś” w Zebrzydowicach i „Bicz” w Gozdziszowie. Do wyróżniających się zespołów estradowych należą m. in. „Cyklony” z Zebrzydowic i „Kaskady” z Kaczyc.

Główną jednak bazą działalności kulturalno-oświatowej ZMW są wiejskie kluby „Ruch” i „Młodego Rolnika”, których jest obecnie na terenie powiatu 41 (w tym 9 w gestii GS). W ubiegłorocznym konkursie na „Najlepszą wiejską placówkę k.o.” pierwsze miejsce w skali województwa katowickiego zajął klub „Ruch” w Zebrzydowicach, drugie klub „Ruch” w Jaworzynie, a czwarte miejsce przypadło w udziale „Klubowi Młodego Rolnika” w Kaczycach.

Jeśli chodzi o młodzież uczącą się, to i w tym zakresie ZMS rozwija swą działalność poprzez organizowanie pomocy w nauce uczniom słabszym. W niektórych szkołach istnieją Samorządy Uczniowskie względnie Komisje Nauki, które działają wydawnie w tym kierunku. Również i młodzież szkolna bierze aktywny udział w wykonawstwie czynów społecznych. Tak np. młodzież ZMS-owska w Technikum Ekon. i Technikum Gastronomicznym przepracowała na cześć Zjazdu Partii 4 tys. roboczogodzin na rzecz swej szkoły i miasta, uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Osuchowskiego wykonali

czynny społeczny wartości ponad 24 tys. zł., a młodzież Techn. Ekon. i Techn. Gastronomicznego wartości 27 tys. zł.

Pozytywnym zjawiskiem jest stały wzrost szeregow naszych organizacji młodzieżowych. Obecnie ZMS zrzesza w 139 kołach ponad 5 tys. członków czyli 23 proc. ogółu zatrudnionej młodzieży, a ZMW 2.736 członków w 57 kołach, tj. 16 proc. całej młodzieży zamieszkałej na wsi. Trzonem ZMS-owskiej organizacji w skali powiatu są młodzi robotnicy, którzy stanowią 5 proc. ogólnej liczby członków, pozostałe 35 proc. to młodzież szkolna i studencka.

Mimo niewątpliwych osiągnięć, w działalności obu wymienionych organizacji przejawiają się jeszcze braki i niedociągnięcia. Zarówno w referacie, jak i w toku dyskusji na ostatnim Plenum KP PZPR zwrócono uwagę na konieczność wzmocnienia pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży otoczenia większej niż dotychczas opieką ludzi młodych, zatrudnionych w produkcji, poprzez żywsze zaangażowanie ich do udziału w ruchu współzawodnictwa pracy, racjonalizacji i wynalazczości, a także do udziału we współzawodnictwie z zakładem. Istnieją jeszcze takie zakładowe organizacje ZMS, które na tym odcinku mają poważne braki.

Również działalność kulturalno-oświatowa powinna objąć naszerze kręgi młodzieży, a formy tej działalności winny być dostosowywane do zróżnicowanych zainteresowań poszczególnych jej grup.

W pracy ZMW niezbędna jest aktywna pomoc ze strony organizacji i instytucji działających na wsi. Jak dotychczas, ani Koła Rolnicze, ani Sp-nie Produkcyjne nie okazują żywszego zainteresowania działalnością kół ZMW.

Istnieją również poważne, nie wykorzystane dotąd rezerwy, umożliwiające dalszą rozbudowę obu organizacji młodzieżowych. W licznych mniejszych zakładach pracy na terenie Cieszyńska i powiatu brak jest kół ZMS, w wielu wsiach i gromadach — kół ZMW. Obowiązkiem Zarządów Powiatowych tych organizacji jest zlikwidować jak najrychlejsze „białe plamy” na mapie powiatu. Muszą one jednocześnie wzmocnić pracę ideowo-polityczną i kształceniową wśród swych członków drogą systematycznego zapoznawania ich z polityką partii, z aktualnymi problemami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi i czynnego ich angażowania w budownictwie socjalizmu w naszym kraju. (pl)

Najważniejszym zadaniem wychowanie

Niedawno w siedzibie Powiatowego Komitetu ZSL w Cieszyźnie odbyło się spotkanie nauczycieli — członków Stronictwa z kierownictwem PK ZSL. Referat na temat zadań w zakresie wychowania młodego pokolenia i podnoszenia poziomu ideowo-politycznego wśród nauczycieli wygłosił inż. Józef JANUSZ, sekretarz PK ZSL. (sc)

W Liceum Pielęgniarstwa o 50-leciu KPP

Z inicjatywy Dyrekcji i ZS Koła ZMS Liceum Medycznego Pielęgniarstwa odbyła się sesja popularna — naukowa, zorganizowana z okazji 50-lecia odzyskania niepodległości i 50-lecia utworzenia KPP. Wzięli w niej udział przedstawiciele Ludowego Wojska Polskiego oraz młodzież szkół na. Wygłoszonych zostało szereg referatów, przeplatanych wystawkami artystycznymi, m. in. na temat powstania niepodległego państwa polskiego, przygotowany przez Marię FERFECKĄ i powstania KPP, opracowany przez Marię HEG-LASZ.

O dziejach okupacji i powstania PPR mówiła Anna BLAS, natomiast Jadwiga BRACHACZEK odczytała wykład z Janiną LABUDEK. Wódą po wybitnym działaczu PPR, Józefie LABUDKU. Po referatach wywodziła się obszerna dyskusja po czym podsumowania sesji dokonał dyrektor Liceum, mgr Gustaw HALAMA. Udana impreza zakończono wspólnym odśpiewaniem „Hymnu pielęgniarskiego”. (x)

Zwyciężyli w konkursie SOP

W konkursie „Oszczędzamy w SOP”, zorganizowanym przez krakowski tygodnik społeczno-polityczny „Więść” oraz Oddziały Wojewódzkie CZ SOP w Krakowie, Katowicach, Kielcach i Rzeszowie pierwszą nagrodę zbiorową dla województwa katowickiego zdobyła młodzież SKO przy Szkole Podstawowej nr 1 w Chyblu w postaci aparatu fotograficznego „Smiena”.

Wśród zdobywców nagród indywidualnych znalazła się Ewa STOKŁOSA — uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Chyblu, która otrzymała adapter elektryczny. (sc)

Przegląd PRASY PARTIJNEJ

„NOWE DROGI” (nr 12/235, grudzień 68) zamieszcza obszerny materiał z przebiegu obrad V Zjazdu PZPR, m. in. sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz tekst uchwały.

Ponadto grudniowy numer czasopisma przynosi kilka artykułów poświęconych 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Polski, których autorzy (M. Naszkowski, H. Malinowski, L. Kleszczyński, Zb. Szczygielski) przedstawiają dzieje polskiego ruchu robotniczego, działalność Rad Delegatów Robotniczych w Polsce w okresie lat 1918—1919, udział KPP w walkach strajkowych oraz wysiłki podejmowane przez klasę robotniczą w celu stworzenia antyfaszystowskiego, demokratycznego frontu ludowego w Polsce sanacyjnej.

„PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU” (nr 12, grudzień 68) zawiera wiele interesujących materiałów z zakresu teorii i praktyki budownictwa socjalistycznego, omawiają wydarzenia w Wietnamie, na Bliskim Wschodzie i w In-

poprawy technologii produkcji matryc celem przedłużenia ich żywotności, podniesienia wydajności pracy, usprawnienia organizacji pracy i szkolenia pracowników.

Dyrektor Mieczysław Michalski przedstawił założenia produkcyjne na rok bieżący. Wzrost produkcji o 33,8 proc. jest realny, gdyż powstał nowy zakład w Skoczowie. Wiele miejsca poświęcił w swym wystąpieniu mowa wykrzywanu rezerw. Jest ich dużo, choćby w matrycowni, gdzie trzeba wprowadzić zmiany w technologii i organizacji produkcji. Mówca zwrócił również uwagę na potrzebę wzmocnienia dyscypliny pracy, wypadki nieposzanowania własności społecznej przez pracowników Kuźni w Skoczowie, którzy po kilku tygodniach zniszczyli natrysk w łaźni. Dyrektor zaapelował do organizacji politycznych, młodzieżowych i Rady Zakładowej, aby wspólnie pomogły mu w realizacji ambitnego planu na rok bieżący.

W czasie spotkania głos zabrał również kierownik Wydziału Organizacyjnego KW tow. Antoni Gańczarczyk, który w imieniu kierownictwa władz partyjnych województwa podziękował załodze za realizację zobowiązań zjazdowych oraz omówił zadania wynikające z uchwały V Zjazdu Partii dla całej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Gospodarska debata w Kuźni

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jednym z najpoważniejszych zadań POP jest wytworzenie politycznego klimatu sprzyjającego zaangażowaniu całej załogi w realizację tego programu.

Dyskusja, jaka rozwinęła się po tym wystąpieniu, wzbogaciła program organizacji partyjnej o szereg nowych postulatów i wniosków. Dotyczą one zarówno spraw produkcyjnych, jak i socjalno-bytowych załogi. Jako pierwszy głos zabrał przewodniczący Rady Zakładowej tow. Karol Błaszczak. Stwierdził on, że inwestycje produkcyjne nie idą w parze z inwestycjami socjalnymi. Przykładem może być niedawno uruchomiony zakład w Skoczowie, który nie posiada własnej stołówki ani ambulatorium.

Brak też w Skoczowie mieszkań, stąd trzeba dowozić spora liczbę ludzi do pracy.

Podobne kłopoty mają robotnicy w Ustroniu. Do najbardziej pilnych problemów należą tam: powiększenie zakładowego przedszkola, wykonanie zadaszeń nad przystankami autobusowymi, z których korzystają robotnicy Kuźni, wprowadzenie posiłków regeneracyjnych dla kowali i hartowników, jak również zadaszenie rampy rozładunkowej.

Zastępca dyrektora d/s ekonomicznych tow. Zygmunt Kaszyk wskazał m. in. na konieczność

Pełnoprawni współgospodarze kraju

Jako ostatni przemawiał I sekretarz KP PZPR, tow. Antoni HUCZEK.

Udział młodzieży w osłokształcie życia naszego powiatu różni, zwiększa się też oddziaływanie ZMS i ZMW na młodzież — stwierdził mówca. — Ale istnieje również szereg niewykorzystanych możliwości wychowawczego oddziaływania na młodzież, szereg słabości, które wynikają m. in. z niedociągnięcia pracy z młodzieżą przez niektóre organizacje partyjne. Skierowaliśmy do ZMS i ZMW członków partii, ale słabo, a czasem w ogóle nie interesujemy się, co o towarzysze tam robią, na ile i jak pomagają organizacjom młodzieżowym w ich działalności.

Sprawą podstawową jest w organizacjach młodzieżowych wychowywanie. Trzeba wpolować młodym ludziom te oczywiste prawdy, że najbardziej konkretnym, najbardziej autentycznym wyrazem poparcia dla polityki partii, najcenniejszym dowodem patriotyzmu — jest rzetelna praca. Tylko praca zagwarantuje szybki rozwój naszego kraju, podnoszenie stony życiowej, piękniejszą przyszłość.

Zasłoniła większość młodzieży doskonale to rozumie. Przykładem podjęte i z powodzeniem realizowane czynności społeczne, które — obok określonych efektów gospodarczych — dają również cenne efekty wychowawcze: uczą poszanowania efektów wspólnej pracy, odpowiedzialności, gospodarskiego sposobu myślenia.

Młodzież ma nieco inne potrzeby niż społeczeństwo dorosłych. Trzeba jej więc zapewnić odpowiednią rozrywkę, możliwości kulturalnego spędzenia wolnego czasu. Ilościowo zrobiono już w tym zakresie sporo, wyniki są widocz-

ne, ale można mieć zastrzeżenia do treści. Często obserwuje się u młodzieży wyłącznie konsumpcyjny stosunek do kultury, mamy do czynienia z łatwiną i jednostronnością, brak w poczynaniach kulturalno-oświatowych połączanej ostrości i głębi spojrzenia na współczesność, brak refleksji nad celem i sensem naszej pracy. Walka ze spłycaniem działalności, z przejawami kosmopolityzmu i ulegania modzie jest jednym z pilniejszych zadań ruchu młodzieżowego.

ZMS i ZMW mają osiągnięcia w zakresie pracy ideowo-wychowawczej. Ale obserwuje się mały wachlarz stosowanych form, małą ich atrakcyjność, co obniża efektywność oddziaływania. Młodzieży nie można narzucać metod pracy z dorosłymi, gdyż nie zawsze są one odpowiednie dla mentalności i zdolności percepcyjnych „nastolatka”.

Dla nas pewne rzeczy są oczywiste, dysponujemy bowiem szerzą wiedzą i doświadczeniem. Ale młodym ludziom należy tłumaczyć wiele spraw od podstaw, gdyż często ulegają fałszywym stereotypom (np. współczesnego kapitalizmu), ulegają modnym pseudoteoriom naukowym, których nie skąpi nam wroga propagandy, „rewolucjom” z dziedziny ekonomii, czy socjologii.

ZMS i ZMW — mówił tow. Huczek — mają obowiązek pracy nie tylko ze swymi członkami, lecz również z młodzieżą nieorganizowaną. Nie tylko z przodującymi robotnikami, czy uczniami, lecz również z młodzieżą zagrozoną, a nawet wykończoną. Ważna tu jest nie tyle terapia, ile przede wszystkim właściwa profilaktyka.

Obydwie organizacje młodzieżowe zrobiły sporo w zakresie rozbudowy swych szeregów. Ale nie towarzyszy tej rozbudowie wzrost liczby aktywów, bez których niema mowy ani o bojowości, ani o właściwym rozmachu działania. Stąd konieczność systematycznej pracy nad pozyskiwaniem tego aktywu i jego wychowywaniem.

Plenum KP PZPR podjęło uchwałę w sprawie dalszego rozwoju i doskonalenia pracy z młodzieżą.

W Studium Nauczycielskim w Cieszynie obradowali studenci SN z województw południowych, zastanawiając się nad szeregiem spraw, związanych z zadaniami, jakim służyć winien nauczyciel w ustroju socjalistycznym. Sesja, którą określono jako popularnonaukową, miała jednocześnie wskazać na te trudności zawodu nauczycielskiego, przed którymi stanął absolwent SN, podejmując trudną i odpowiedzialną pracę nie tylko nauczania, ale i wychowywania młodego pokolenia Polaków.

Czy spełniła swój cel? Moim zdaniem tylko połowicznie. Zarówno referaty, jak i dyskusja, wykazały wprawdzie wielką żarliwość uczestników sesji w szukaniu przyczyn niedoskonałości wcielając jeszcze metod nauczania, nie potrafiono jednak poszerzyć tematyki, przez wskazanie na wielowarstwowość kształcenia i wychowywania ludzi, zdolnych w przyszłości do podejmowania trudnych i odpowiedzialnych funkcji nie tylko w swoich zawodach, ale także ujawniających swe pasje, zamiłowania i stan świadomości w określonej działalności społecznej i politycznej.

Przypomnijmy bowiem, czym jest szkoła w naszym państwie. Czy tylko instytucją nauczania? Czy sam proces nauczania nie powinien być przesycony myślą o wychowaniu na miarę potrzeb ludzi budujących podstawy nowego ładu, nowej moralności, nowego widzenia zjawisk społecznych i ekonomicznych? Problem winien się być znaleźć w centrum uwagi i dyskusji młodzieży, która już w najbliższym czasie przekroczy próg szkoły, by podjąć trud na miarę „syzyfowych prac”.

Zdaje sobie sprawę z tego, że temat, tak właśnie podany, wymagał nie tylko znajomości zasad pedagogiki i współczesnych programów nauczania, ale także praktyki życiowej, czego trudno jednak wymagać od ludzi stojących dopiero na progu swojej kariery. Wydaje mi się, że dobrze pomyślana przez Radę Okręgową Zrzeszenia Studentów Polskich w Katowicach impreza byłaby znacznie owocniejsza, gdyby na sali obrad znalazło się — poza gospodarzami — grono doświadczonych pedagogów, by mogli przekazać, swoim następcom, o czym tak pięknie mówili młodzi, swą wiedzę, swoje doświadczenia, swoje wielkie umiłowanie zawodu. Stereotyp, dzielący nauczycieli na młodych, przenikniętych my-

ślą postępową, i starych, obciążonych tradycyjnymi nawykami, nie odpowiada bowiem rzeczywistości i utrudnia znalezienie wspólnej platformy działania, zgodnego z zasadami, którymi kieruje się polityka oświatowa w naszym państwie. Wynikało to zresztą z dyskusji oraz wypowiedzi przedstawicieli starszego pokolenia pedagogów.

To są wymagania maksymalistyczne, nie mogące jednak przesłaniać innych wartości, jakie przyniosły cieszyńskie obrady. Po-

Przodownicy społecznej i narodowej edukacji

WŁADYSŁAW MOST

szerzyły wszak horyzont widzenia zjawisk towarzyszących zawodowi nauczyciela, daly możliwość przemyślenia szeregu spraw takich, jak rola nauczyciela w środowisku, jego postawa moralna, takt i sprawiedliwość, a także umiejętność rozsiewania przyjaznych uczuć tak w środowisku szkolnym, jak i poza szkołą. Te cechy jednają mu bowiem autorytet i serca tak młodzieży, jak i rodziców.

Niestety sprawy te nie zawsze układają się na miarę naszych życzeń. Starano się dać odpowiedź dlaczego? Pomocną była ku temu analiza ankiety, przeprowadzonej w SN w Cieszynie,

o czym mówiła w swym referacie Małgorzata Babińska, stwierdzając, że na 300 ankietowanych studentów aż 50 procent przyznało, że w mury cieszyńskiej uczelni weszli przypadkowo. Po prostu nie dostali się na studia wyższe. Inni stwierdzili, że SN pomogło im, by nie musieli świadczyć powinności wojskowej. Okazuje się jednak, że sporo z tej przypadkowej grupy ludzi rozmiłowało się w swoim przyszłym zawodzie już w trakcie studiów, poznawszy bogate treści ideowe, całą głębię spraw, towarzyszących kształceniu nauczyciela.

Z licznych wypowiedzi, jakie padły podczas obrad, można było urobić sobie sąd o tym, jak młodzież przedstawia sobie sylwetkę nauczyciela w Polsce Ludowej. Jest to człowiek o skrytalizowanym światopoglądzie, przejęty swoją misją, wypróbowany przez życie, zdolny do poświęceń, odważny w działaniu, poszukujący najwłaściwszych metod nauczania i wychowania. A to oznacza nie tylko egzekwowanie programu. Szkoła musi uczyć dziecko umiejętności koncentrowania się i myślenia, słuchania, zadawania pytań, czytania książek i korzystania z ich treści, obserwowania i zapamiętywania, porządkowania swych myśli, zastanawiania się, rozumowania i wyrażania własnych wniosków. Aby doprowadzić stan umysłu dziecka do takiej biegłości, trzeba nie tylko wielkiej cierpliwości, umiejętności nauczania, ale równocześnie znajomości psychologii oraz anatomii i fizjologii wieku rozwojowego.

W toku dyskusji pozakonferencyjnych, toczonych w mniejszych już zespołach, zastanawiano się jeszcze nad problemem przeciążenia młodzieży szkolnej, nad ewolucją nauczania w związku z szybkim rozwojem techniki, a koniecznością integracji procesów nauczania, współodpowiedzialności tak rodziców, jak zakładów pracy oraz innych środowisk za harmonijny rozwój psychiki dzieci i młodzieży oraz innymi sprawami ściśle związanymi ze szkołą, która przecież jest w systemie wychowania młodego pokolenia instytucją władającą.

Przyszli nauczyciele i nauczycielki rozjechali się do swych miejsc zamieszkania wzbogaceni o nowe wiadomości, pełni zapału, przeświadczeni o potrzebie zwoływania częściej tego rodzaju konferencji. Są potrzebne, spełniając swój zasadniczy cel.

W OKRESIE KILKU UBIEGŁYCH LAT zaznaczył się dalszy wzrost działalności placówek i instytucji kulturalno-oświatowych istniejących na terenie naszego miasta i powiatu.

Najbardziej wszechstronną działalność w zakresie pielęgnowania i upowszechniania kultury rozwijał i nadal rozwija Miejski Dom Kultury w Cieszynie. Skupia on wiele zespołów artystycznych. Kół zainteresowań i organizacji, żywo z nim współpracujących. Gdy jeszcze w roku 1963 istniały przy MDK zaledwie 4 zespoły artystyczne, to w roku ubiegłym liczba ich wzrosła do 7. W tym samym okresie podwoiła się ilość własnych i obcych występów, poważnie również wzrosła ilość wykładów, odczytów, wystaw i innych imprez.

Należy podkreślić, iż do r. 1963 nie istniały na terenie powiatu placówki kulturalno-oświatowe w rodzaju domów kultury. Dopiero na przestrzeni lat 1963—1968 powstały: Dom Kultury Kuźni-Ustron i Międzyzakładowy DK „Tryton” w Skoczowie. Obie te placówki prowadzą żywą działalność kulturalno-oświatową w swym środowisku.

NACZNE OSIĄGNIĘCIA na polu krzewienia kultury i oświaty mają również kluby „Ruch” oraz kluby i świetlice zakładowe. W latach 1963—1967 powstało na terenie Cieszyńska 6 nowych klubów „Ruch”, a na terenie powiatu 28, którym patronują: „Ruch” i CS. Podjęły również działalność nowe świetlice przeznaczone dla zakładów pracy i środowisk wiejskich. Kosztem poważnych nakładów finansowych odbudowano zamek w Zebrzydowicach, oddając go do dyspozycji działaczy kulturalno-oświatowych. Poza tym przeprowadzono remonty kapitalne świetlic w Kończycach Małych, Hażlachu, Strumieniu, Koniakowie, Istebnej i Mniszynie.

Istniejący przy Klubie Spółdzielców Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej pochlubić się może poważnymi wynika-

Wczoraj - dziś - jutro

Nie tylko chlebem człowiek żyje...

mi w swej działalności artystycznej. Zespół ten ma dotychczas na swym koncie ponad 1000 występów w kraju i za granicą, które oglądało 700 tys. widzów.

Cieszyńskie kino „Piast” wykazuje stale jedną z najwyższych frekwencji w województwie katowickim. W I półroczu ub. roku na zaplanowanych 424 projekcji filmowych zrealizowało 454. Placówka ta ma duże osiągnięcia w zakresie popularyzacji filmów radzieckich, pod koniec ub. roku zaprezentowała publiczności cieszyńskiej pokaz filmów polskich, tematycznie związanych z dziejami oręża polskiego.

Na terenie powiatu działają kina w Skoczowie, Strumieniu, Ustroniu, Wiśle i w Istebnej, a także kino objazdowe, które dociera z seansami filmowymi do najodleglejszych zakątków Ziemi Cieszyńskiej.

Poważne zadanie w zakresie propagowania i upowszechniania kultury teatralnej spełnia Teatr im. Adama Mickiewicza w Cieszynie. Corocznie organizuje on ponad 100 imprez, w tej liczbie wiele przedstawień sztuk scenicznych, widowisk operowych i operetkowych, koncertów itp., które zdobywają coraz szersze kręgi melomanów i słuchaczy.

CYTELNICZTWO posiada na naszym terenie bogate tradycje. Książka i prasa cieszyły się tu zawsze dużym powodzeniem, nie więc dziwnego, że w ciągu ub. lat nastąpił dalszy wzrost bibliotek miejskich i gromadzkich, woluminów, jakimi one dysponują, a także liczby wypożyczeń i czytelników.

W okresie lat 1963—1968 ilość punktów bibliotecznych w Cieszynie wzrosła z 3 do 6, liczba woluminów z 31 tys. do ponad 37 tys. książek. Znacznie wzrosła liczba wypożyczeń (o ponad 11 tys. woluminów) i liczba czytelników prasy.

Podobnie korzystnie przedstawia się sytuacja w powiecie, gdzie o kilka powiększyła się sieć bibliotek gromadzkich i punktów bibliotecznych, a ilość woluminów wzrosła o blisko 40 tysięcy. Wyraźnie zwiększyła się także liczba wypożyczeń (o ok. 8 tysięcy) i liczba czytelników prasy (o ok. 4 tysiące).

KULTURE MUZYCZNAJ pielęgnuje i propaguje Państwowa Szkoła Muzyczna w Cieszynie, kształcąca obecnie 230 uczniów. Placówka ta organizuje często poranki muzyczne i koncerty z udziałem wybitnych artystów, w roku ubiegłym urządziła 13 imprez w nowej sali wystawowo-koncertowej na zamku.

Ciekawie przedstawiają się dane, ilustrujące korzystanie z takich środków masowego przekazu, jak radio i telewizja. Podczas gdy w Cieszynie ilość abonentów radiowych zmniejszyła się w okresie lat 1963—1968 o ponad 2.400, to na terenie powiatu wzrosła w analogicznym okresie o przeszło 1300. Coraz większą popularność zdobywa natomiast telewizja, o czym najwymowniej świadczy fakt wzrostu liczby abonentów telewizyjnych: w Cieszynie o 1212 (ogólna liczba wynosi obecnie 3.342) i w powiecie o 5.254 (ogólna liczba 9.086).

Dla podsumowania całości wymienić należy działalność takich organizacji kulturalno-oświatowych, jak: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Polskie Towarzystwo Historyczne, PTTK i Towarzystwo Literackie im. Mickiewicza, które w coraz szerszej mierze zaspokajają potrzeby mieszkańców naszego miasta i powiatu w zakresie kultury i oświaty. (pl.)

FRANCISZEK DUDA wyrósł na chłopięckiej glebie Śląska Cieszyńskiego. Urodził się w Górnej Suchej 3. 10. 1878 r., jako syn rolnika. Uczył się najpierw w miejscowości rodzinnej, w tamtejszej polskiej szkółce, gdzie był wzorowym wychowankiem Andrzeja Gawłasa (1830—1898), potem w niemieckiej szkole we Frysztales i gimnazjum niemieckim w Cieszynie. Miał w nim czynnego członka oddziału cieszyńskiego w latach 1895—1899 a w roku szkolnym 1898—99 prezesa „Jedności”.

Po ukończeniu studiów gimnazjum wstąpił na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie najpierw przez rok uzupełniał wykształcenie ogólne w zakresie nauk przyrodniczych, a w latach 1900—1905 słuchał wykładów historii i geografii. Zakończył studia w dniu 12 grudnia 1908 r. stopniem doktorskim, uzyskany za doskonałą rozprawę pt. „Rozwój terytorialny Pomorza Polskiego (wiek XI—XIII)” ogłoszoną drukiem.

W czasie studiów uniwersyteckich stał przez kilka miesięcy na czele akademickiego komitetu pomocy dla ofiar walki o polskość w byłym zaborze rosyjskim, co odzwierciedlał w 1904 r. kilkutygodniowym wzięciem w X pawilonie warszawskiej Cytańki.

Po ukończeniu studiów jako stypendysta Akademii Umiejętności pomagał w ciągu roku szkolnego prof. Czubkowi w katalogowaniu dokumentów, przechowywanych w zbiorach Akademii, po czym objął w dniu 12. 11. 1909 r. stanowisko adiunkta w Archiwum Krajowym aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie. Dyrektorem był tu od maja 1908 r. znakomity historyk, prof. dr Stanisław Smolka (1854—

Rzecz o Franciszku Dudzie

NAUKOWIEC spod chłopskiej strzechy

RAFAŁ OLSZAK

1924), pod którego okiem zaprawiał się do prac archiwalno-porządkowych; później, od pierwszych lat wojny światowej, kierował Krakowskim Archiwum. Na tym stanowisku pracował aż do 31. 3. 1939 r., kiedy został zemerytowany.

Był usposobiony do pracy edytorskiej, której przykładem jest jego współpraca z prof. dr St. Kutrzebą (1876—1946) w Krakowie w wydawnictwie pt. „Rekstra theologiae aeternae” (Kraków 1915). Poszedł też później w tym kierunku i w latach 1920—1939 przygotował publikację najstarszych ksiąg sądowych ówczesnych i zatorskich, której oryginał zaginął w ciągu minionej wojny. Przygotował też materiał do wydania uzupełnień średniowiecznych zapisów z Ksiąg Sądowych Krakowskich, ogłoszonych przez Helcia w drugim tomie „Starodawnych Praw Polskiego Pomników”. Wybór i przepisywanie materiału do tego wydawnictwa ukończył w połowie 1938 roku, ale druku już nie doczekał.

W kilku publicystycznych rozprawach dał wyraz zainteresowa-

niom dla bieżących zagadnień narodowego życia polskiego. Ogłosił też kilka artykułów na ten temat m. in. „O Konradach Śląskich”, „Kwestia polska w dobie obecnej”, „Chłop polski w gospodarstwie i życiu narodowym, jego lozobność, własność ziemska i pozycja kulturalna”, „Czy Galicya wschodnia należała pierwotnie do Rusi?” i in.

Szczepność jego dorobku naukowego tłumaczy się zaangażowaniem pracą zawodową w Archiwum, którego zadania mocno w okresie międzywojennym wzrosły. Przypomnieć więc tu trzeba sporządzone przez niego w latach 1917—1918 dla celów urzędowych Archiwum Krajowego i spoczywające dotąd w rękopisie prace z dziedziny archiwoznawstwa „Pogląd na sprawę ochroniową zabytków rękopiśmiennych w Galicyi Zachodniej w ostatnich 30 latach”, „O zabytkach rękopiśmiennych gmin zachodnio-galicyjskich, z uwzględnieniem depozytów Krajowego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie (lata 1887—1917)”. Przypomnieć godzi się też jego udział, od 1917 r., w Ko-

misji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Niezależnie od przygotowanych wydawnictw i zajęć archiwalnych, gromadził przez całe życie materiały do dzieł o Pomorzu i najstarszej Słowiańszczyźnie Zachodniej, zamierzał bowiem rozszerzyć studia historyczne i geograficzne, które zapoczątkował pracą doktorską. Nie zdążył już jednak wyzszykać zebranych notat, które rodzina przekazała Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Skromne życie prywatne spędził Duda w samotności, z rzadka tylko spotykając się z przyjaciółmi. Przygotowany, jak rzadko kto, do zawodu archiwisty, pozostał mu wierny do ostatnich chwil życia, które upłynęły mu w nader ciężkich warunkach, gdyż wybuch ostatecznej wojny pozbawił go m. in. ulubionego mieszkania, które zajmował od czasów akademickich.

Odszedł cicho, jako jedna z ostatecznych ofiar drugiej wojny światowej (16. 5. 1945), powlekając swym zgonem dotkliwą i bez taryf straty polskiej nauki historycznej. Braknie w nim doskonałego i głębokiego znawcy przeszłości Ziemi Zachodniej: Pomorza i Śląska.

ZAPISKI



BESKIDZCY GAWĘDZIARZE W KATOWICACH

Z okazji zjazdu przedstawicieli Spółdzielców Kas Oszczędności od był się w stolicy naszego województwa popła grupy gawędziarskiej z Istebnej — Jaworzynki. Gromkie brania wywoływały popłasy: JANA KAWŁOKA i jego córki ZUZANNY, a także występy grupy taneczno-spiewaczej. Spodobały się nadto pełne humoru i góralskiej brawury opowieści FRANCESKA JUROSZKA, Heleny DRAGON i Pawła RUCKIEGO, który, obok kompozycji gawędziarskich, recytował wiersz okolicznościowy własnego układu, poświęcony ze społowi hodowców owiec. (x)

WIECZÓR Z JÓZEFEM MARYNIOKIEM

Józef MARYNIOK znany jest w naszym mieście jako wybitny pedagog (ostatnio odznaczony Krzyżem Kawalerskim), natomiast mniej wiemy o jego twórczości literackiej. Będzie przeto okazją zapoznać się z nią na spotkaniu, które organizuje Klub Propozycji w „Naszym Kątku” w dniu 10 stycznia o godzinie 18.

Marynionk odczyta kilka swoich opowiadań, pisanych gwara oraz fragment dłuższej pracy, w której opisuje perypetie Cieszyńiaków, rzuconych na dalekie obszary Syberii w okresie pierwszej wojny światowej. (x)

JANKO MUZYKANT Z USTRONIA

W świątecznym numerze „Głosu Nauczycielskiego”, ukazał się długi artykuł pt. „Janko muzykant z Ustronia”, poświęcony wybitnemu kompozytorowi wileńskiemu, zamordowanemu w obozie koncentracyjnym w Gusen — Janowi SZTWIERTNI.

Autor artykułu, Henryk HRACIK, maluje sylwetkę muzyka, wskazując na wspaniały rozwój jego talentu, zahamowany brutalnie przez hitlerowski reżim. Zdał się on młode życie w okresie, rokującym wspaniałą karierę, Jana Sztwiertni, któremu wybitni znawcy muzyki przepowiadali światową sławę. (x)

WYSTAWA KSIĄŻKI POLSKIEJ ZA OŁŻĄ

Tradycyjnym zwyczajem zorganizowana została także w tym roku w salach ZG PZKO w Cieszynie — „Wystawa książek i płyty polskiej”, przygotowana przez „Ars Polona” z Warszawy i praske przedsiębiorstwo „Kniha”, przy czynnej współpracy ZG PZKO.

Wystawa, połączona ze sprzedażą, trwała 10 dni i cieszyła się wielkim powodzeniem, przy czym najbardziej poszukiwanymi były książki polskich klasyków: Bolesława PRUSA, Henryka SIENKIEWICZA i Władysława REYMONTA. Z literatury młodzieżowej do szczególnie poszukiwanych pozycji należały książki z serii „Klubu Siedmiu Przygód” i „Złotego lica”. Wiele nabywców znajdowało też polskie płyty gramofonowe.

SPRZEDAŻ NA RATY

Księgarnie „Domu Książki” prowadzą ratną sprzedaż książek i płyt gramofonowych. Na raty można kupować wydawnictwa oraz płyty krajowe i zagraniczne krajów demokracji ludowej.

Wydawnictwa społeczno-polityczne można nabywać na raty, gdy jednorazowy zakup wynosi 250 zł, a inne — jeśli wartość wynosi nie mniej niż 500 zł. Górna granica wartości książek, które można kupić ratami, wynosi 2 tys. zł. Przy zakupie ratalnym płyt gramofonowych ich wartość nie może być mniejsza niż 400 zł. Najniższa rata nie może być mniejsza niż 100 zł.

Sprzedaż ratalna jest dużym ugodnieniem zwłaszcza przy zakupie droższych książek naukowych, słowników, wielotomowych wydań dzieł, czy kompletów płytowych.

Formalności związane z zakupem ratalnym przebiegają podobnie jak w ORS. Bliższych informacji na temat sprzedaży ratalnej udzielają wszystkie większe księgarnie „Domu Książki”. (—)

PREMIE już od 100 zł

W celu szerszej popularyzacji klubu książki „Człowiek — Świat — Polityka”, Centrala Księgarska obniżyła wysokość minimalnej wpłaty premii dla członków klubu książkowego z 200 na 100 zł.

Jeżeli członek klubu wpłaci na zamówione książki sumę co najmniej 100 zł, przysłużyć mu będzie bon książkowy wartości 20 zł, zaś przy wpłacie w wysokości od 101 do 200 zł — bon książkowy wartości 40 zł.

Członkowie klubu, którzy zapłacą z góry za zamówione książki wartości co najmniej



100 zł, otrzymają premie w postaci bonów książkowych upoważniających do zakupu dowolnych książek w każdej księgarni „Dom Książki” wg następującej tabeli:

Wys. wpłaty	Wys. premii
100 zł	20 zł
od 101 do 200 zł	40 zł
od 201 do 300 zł	50 zł
od 301 do 400 zł	70 zł
od 401 do 500 zł	90 zł
od 501 do 600 zł	120 zł
od 601 do 800 zł	150 zł
ponad 800 zł	180 zł

NA PÓLKACH KSIĘGARSKICH

„Bezserna noc” — B. Privat, PIW, cena 10 zł. „Dolina pełna wiatrów” — M. Siwińska, Wyd. Łódź, cena 10 zł. „Ziemia — planeta, na której żyjemy” — R. Fraser, PWN, cena 10 zł. „Koniec najdłuższego rejsu” — S. Gonszurny, Wyd. Morskie, cena 20 zł. „Dwie drogi rozwoju Niemiec” — M. Tomala, MON, cena 12 zł. „Sie-

dem dni tygodnia” — J. Krell, Czytelnik, cena 11 zł. „Osada poczyłńska” — A. Platonow, Czyt. cena 24 zł. „Kapitanowi linii” — E. Peisson, Wyd. Morskie, cena 18 zł. „W Nienadychach byco jest” — A. Strug, Czyt. cena 23 zł. „Rapsoia świętokrzyska” — J. Stropmor, KIW, cena 10 zł.

Plakietka „Poglądów”

Po raz czwarty z kolei przyznano doroczną plakietkę „POGLĄDÓW”, którą w roku 1968 otrzymali: Włodzisław BŁASZCZYK — dyrektor Muzeum regionalnego w Częstochowie, Jerzy KUCHARCZYK — dyrektor Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego oraz Jerzy LUBOS — dyrektor Liceum.

Plakietka przyznawana jest corocznie za szczególne osiągnięcia na polu krzewienia kultury, za popularyzację nauki oraz pracę społeczną. Sama plakietka wykonana jest w brązowej formie artysty plastyka Jerzego Kwiatkowskiego.



GÓRNOŚLĄSKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA ZAKŁAD GAZOWNICZY BIELSKO-BIAŁA, ulica Gerszona Bogena Dwa 32

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA ROBOTY ROZBIÓRKOWE OGÓLNOBUDOWLANE, WOD-
KAN. I ELEKTRYCZNE W BUDYNKU ROZDZIELNI GAZU
W CIESZYNIE, UL. SREBRNA 14**

Do wykonania w terminie do dnia 30. 9. 1969 r. z materiałów wykonawcy.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne w Dziale Inwestycji i Kapitałnych Remontów Zakładu Gazowniczego w Bielsku-Białej, w terminie dni 14 od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, korespondencyjnie lub osobiście w godzinach urzędowych.

Komisynie otwarcie ofert i wybór wykonawcy nastąpi w 15 dniu od dnia ogłoszenia przetargu w prasie, o godz. 8, u Naczelnego Inżyniera, z-cy dyr. d/s technicznych.

Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu. Szczegółowych informacji udziela Dział Inwestycji i Kap. Rem. Zakładu Gazowniczego w Bielsku-Białej, tel. 30-45, wewn. 21. 3kr

— INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko kierownika robót elektrycznych. wymagane uprawnienia do prowadzenia robót elektrycznych

— MONTERÓW W.-K. I C.O., ELEKTRYKÓW, MECHANIKÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO ORAZ MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH

zatrudni z dniem 1 stycznia 1969 r.

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
W BIELSKU-BIAŁEJ, Plac Wolności 9.**

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia PBRol. w Bielsku-Białej, plac Wolności 9. 2kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY IM. 1 MAJA W USTRONIU przyjmie natychmiast

KANDYDATÓW DO NAUKI W ZAWODZIE:

stolarz meblowy

lakiernik

ślusarz

Od kandydatów wymagane jest ukończenie 16 lat.

Bliższych informacji udziela Dział Ekonomiczny Spółdzielni. 1kr

CIESZYŃSKIE WYTWÓRNIĘ SPRZĘTU GOSPODARSKIEGO P.T. w CIESZYNIE, ul. Stawowa 6

zawiadamiają PT Klientów, że z dniem 1 stycznia 1969 r.

ZMIENIAJĄ

**NAZWĘ PRZEDSIĘBIORSTWA na:
F-KA SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO
PRZEMYSŁU TERENOWEGO**

termika

CIESZYN, ul. Stawowa 6

skrót telegraficzny: Termika Cieszyn

Znak towarowy zatwierdził Urząd Patentowy PRL nr SWZT — 267527. Numer konta bankowego oraz telefony pozostają bez zmian. 181kr

**UWAGA RODZICE!
UWAGA DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY!**

**Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących
Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA
w Cieszyń**

**PRZYJMUJE DODATKOWE ZAPISY
DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW
DO KLASY PIERWSZEJ**

w której nauka rozpocznie się 1 lutego 1969 r. w specjal-
nościach

TOKARZ — ŚLUSARZ — ELEKTROMECHANIK

Nauka trwać będzie 3 lata i zakończy się 31. 1. 1972 r.

Warunki przyjęcia: wiek od 14 do 16 lat oraz ukończenie 8 klas szkoły podstawowej.

Podania należy składać natychmiast w Dziale Spraw Osobowych Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA z następującymi dokumentami: 1) życiorys, 2) zaświadczenie o stanie majątkowym, 3) 3 fotografie, 4) świadectwo 8 kl. szkoły podstawowej i opinia, 5) świadectwo lekarskie.

W okresie trwania nauki uczniowie będą otrzymywać następujące świadczenia:

- 1) w I roku nauki zł 150, w II roku nauki zł 320, w III roku nauki 640 zł oraz premię za dobre wyniki w nauce do 25 proc.
 - 2) odzież ochronną ekwiwalent, wzgl. deputat węglowy oraz wszelkie inne świadczenia należne pracownikom fabryki.
 - 3) uczniowie sieroty, pól sieroty otrzymują dodatkowe zapomogi pieniężne w wysokości do zł 900 kwartalnie.
 - 4) Dla chłopców zamieszkałych istnieje możliwość zakwaterowania w internacie.
- Absolwenci Szkoły Przyzakładowej mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Mechaniczno-Elektrycznym Wydziale Wieczorowym w Cieszyń.
- Wszelkich dalszych informacji o wpisach udziela:
- 1) Dyrektor Szkoły Przyzakładowej Cieszyn, ul. Fryszta-
cka 239, tel. 14-56.
 - 2) Sekcja Szkolenia Zawodowego FME CELMA Cieszyn,
ul. 1 Maja 19, tel. 15-81, wewn. 315 lub 217. 148kr

MKS jakich mało...

PAWEŁ CZUPRYNA

Istniejący MKS należy od lat do najlepszych w kraju, zaś na odcinku narciarstwa masowego jest ten klub już po raz trzeci zdobywcą pierwszego miejsca w skali wojewódzkiej i krajowej. O ile w roku 1966 startowało w imprezach masowych 1791 zawodników i zdobyło 910 odznak Polskiego Związku Narciarskiego, to w dwa lata później na starcie stało 1500 narciarzy, ale zdobyło 1316 odznak. Mówiąc o sporcie masowym w Istebnej nie można zapomnieć o inicjatorach tych wszystkich poczynań, kierownikach szkoły Karolu Saltaranie i nauczycielu Tadeuszu Maciejczyku. wL

Kierownictwo Istebniańskiego MKS nie zapomina też o pracy wychowawczej. Przy MKS istnieje szkoła narciarska, która składa się z dwóch grup szkoleniowych. Obejmują one młodzież od klas IV do VI. W obu tych grupach, które mieszczą się w Istebniańskich szkołach, szkolą się 42 uczniowie. Dzięki tej właśnie pracy juniorki i juniorzy z Istebnej należą do najlepszych w kraju.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Istebnej stworzone zostały klasy sportowe, gdzie trenują najlepsi biegacze i skoczkowie. Wśród uczniów tych klas, wśród których znajdują się także roczniki przedstartowe, brali udział w zawodach szkółek narciarskich w Konikach (Memoriał Legierskiego) i na Skrzyszowie (zawody WKZZ). Najlepszą z dziewcząt okazała się wówczas Danuta Michałek, która uplasowała się na 3 miejscu, a wśród chłopców Marian Kobieliusz. Wyniki tej młodzieży byłyby znacznie lepsze, gdyby MKS posiadał odpowiedni sprzęt. Wychowawcy marzą o drodze i delikatnie, aby przy pomocy prowadzących szkolnie przyszłej kadry, zaś sprzęt popularnego, odpowiednią wielkość nie można dostać.

Nie zapominają działacze Istebnińscy o najmłodszym. Z budżetu PKKFIT zakupili 10 par nart typu „BOBO” dla przedszkolaków, z Centrum. Podobnie przeszkolenie przejdą maluchy z przedszkola na Andziosłowie.

A teraz parę słów o narciarstwie wyczynowym. Porównując wyniki techniczne z dwoma poprzednimi sezonami, trzeba stwierdzić dalszą poprawę. I tak, o ile w mistrzostwach powiatu cieszyńskiego juniorki grupy A w roku 1966 Istebniańskie zajęły miejsca 1, 3, 4 i 5, to w roku ubiegłym w pierwszej dziesiątce znalazło się 8 biegaczek MKS. Takiego wyniku dotychczas nie notowano w kronikach klubu.

W minionym roku narciarze z Istebnej już po raz drugi brali udział w zawodach o Memoriał Jana Legierskiego w Konikach. W 1967 roku narciarze MKS zwyciężyli, natomiast w rok później, w bardzo sil-

nej obsadzie, zajęli w ogólnej punktacji juniorki i seniorów II miejsce.

Sporo sukcesy zanotowali zawodnicy MKS na Mistrzostwach juniorków Polski w Rabce. Sztafeta dziewcząt w składzie: Teresa Bury, Anna i Alina Kawulok zajęła II miejsce. Anna Bury uplasowała się na 4 miejscu w biegu płaskim juniorek grupy A.

W ogólnej punktacji Młodzieżowych Mistrzostw w Rabce Istebniańskie zajęły VIII lokatę, mimo że zdobyły o 44 punkty więcej, niż rok wcześniej. Warto zaznaczyć, że lokata ta stawia Istebnię klubem na I miejscu wśród MKS-ów w kraju.

Jedną z poważniejszych imprez na terenie województwa, w których narciarze z Istebnej odgrywały co roku poważną rolę, to Mistrzostwa Śląska w biegach rozstawnych. I tak, juniorki grupy A w składzie: Bury, Kawulok i Górny zajęły pierwsze miejsce. Taką samą lokatę zajęły ich koleżanki Kawulok, Gazur i Sikora. Również juniorki grupy B w składzie B. Mucha, M. Pysz i A. Kawulok uplasowały się na pierwszym miejscu. W ten sposób już po raz trzeci narciarze i narciarki zajęli pierwsze miejsca na tych mistrzostwach w punktacji zespołowej.

Oprócz wymienionych zawodów, młodzież Istebniańska startowała również na powiatowych, wojewódzkich i centralnych Igrzyskach Zimowych, broniąc godnie barw swych szkół. Do szczyta centralnego, mimo silnej konkurencji, doszły następujące zespoły: dziewczęta z ZSZ w Wiśle, chłopcy z SP w Straconie oraz dziewczęta z SP-1 z Istebnej. W biegach indywidualnych dziewczęta zaskóń średnich, pierwsze miejsce zdobyła Anna Kawulok, a trzecie Bronisława Mucha. W biegu rozstawnym zespół ten zdobył złoty medal. Na centralnych Igrzyskach w Szczepku bardzo dobrze spisała się Alina Kawulok, zdobywając złoty medal, przed swą koleżanką Anną Bury, która zdobyła srebrny medal w biegu płaskim. Po pechowym biegu rozstawnym dziewczę-

częta musiały zadowolić się srebrnym medalem, ustępując minimalnie drużynie z Krakowskiego. Dobrze wypadła także sztafeta ze Straconki (chłopcy), która zdobyła srebrny medal.

Świetnie wypadli narciarze MKS na mistrzostwach MKS w Istebnej. W biegu płaskim juniorek grupy A pierwszą była Anna Bury, przed Teresą Rucką i Teresą Sikorą. Na lokę dodać, że 7 dalszych miejsc obsadziły również zawodniczki z Istebnej. Dopiero 11 lokatę przypada biegaczce z MKS Podgórze.

W grupie A juniorków mistrzostwo zdobył Jan Kawulok, przed Stanisławem Górny i Henrykiem Kucuką. W pierwszej piętnastce znalazło się aż 13 narciarek MKS. W grupie B juniorek mistrzynią MKS została Ewa Pysz, przed Anną Kawulok i Bronisławą Mucha oraz Heleną Ligocką.

W skokach otwartych w grupie A cztery pierwsze miejsca zajęli skoczkowie z Istebnej. Mistrzem MKS został Jan Wojtanek, przed Mieczysławem Kojan i Tadeuszem Kawulokiem oraz Władysławem Michalikiem.

Mistrzem kombinacji klasycznej został Mieczysław Kojan przed Janem Wojtaniem i Kazimierzem Kocconiem.

Wszystkie sztafety w porządku grupach juniorków wygrały sztafety Istebniańskie.

I tak, w punktacji ogólnej mistrzostw MKS pierwsze miejsce zajął zespół z Istebnej — 176,3 pkt., przed MKS Zakopane — 80,8 pkt., oraz MKS Orleto Krosno — 57,0 pkt.

I to już wszystko o sukcesach w ub. sezonie zimowym. A jak będzie ten zimowy? Mam nadzieję, że dziewczęta i chłopcy z Istebnej zrobią wszystko, aby i w tym sezonie być najlepszymi.

PAWEŁ CZUPRYNA

Przebudowa wiślańskiej skoczni

WISŁA (ug). Igeltowa skocznia w Wiśle - Centrum wymagała gruntownego remontu. Obecnie trwają prace przy budowie nowego rozbiegu. Wykonuje je systemem gospodarczym ekipa MRN w Wiśle. Zeskok, choć jego wygląd nie budzi zaufania, jest jeszcze w niezłym stanie i nie trzeba wymieniać nawierzchni.



Sobiesław Zasada

w Cieszyń

CIESZYN (cz). W nocy z 23 na 24 grudnia ub. roku przejechał przez most graniczny w naszym plawskim grodzie znakomity automobilista, zdobywca czwartego miejsca w Rajdzie Stulecia Londyn — Sydney, Sobiesław Zasada. Wracając właśnie z tego maratonu samochodowego, który niedawno zakończył się w dalekiej Australii. Nasz mistrz przybył do Frankfurtu samolotem, potem udał się do Stuttgartu, gdzie omówił z kierownictwem „Poracha” plany dalszych rajdów. Stamtąd Zasada „pru” przez 13 godzin z zawrotną szybkością do kraju. Zdażył na czas na święta i na imieniny swojej żony Ewy.

Zasada nie będzie w tym roku startował w słynnym Rajdzie Monte Carlo, ale sobaczmy go na drogach Kenii, gdzie będzie walczył w Rajdzie Safari.

Inauguracja sezonu zimowego w Ustroniu

USTRON (cz). W ub. sobotę odbyła się inauguracja zimowego sezonu wczasowego w tym grodzie. Ulicami Ustronia zakończył się długi Czarotyl, przejechał kuliś z pionowymi pochodniami, pełen górali, przebiegających i działających szkolnej.

Ten barwny korowód prowadził orkiestra z ustroniskiej Kuźni, która wzięła przed sobą świetlaną choinkę. Szczęśliwym punktem tej okazałej uroczystości były występy na miejscowym lodowisku. Tam do późnych godzin wieczornych odbywały się imprezy regionalne, tańce i zabawy. Wszystko odbywało się w bajkowej scenerii rakiet i sztucznych opłi.

Organizatorem tej pięknej imprezy był miejscowy MOSTIW.

Otwarcie zimowego sezonu wczasowego zbiegło się z prawdziwym najazdem turystów na Podbeskidzie. Najlepszym przykładem tego jest tutek, jaki panował na kolejach i wycieczkach turystycznych (Szyndzielnia, Skrzyszów, Czarotyl). Sko rzysło o ich usług w niedziele około 10 tys. amatorów „białego szaleństwa”.

Kawulok wygrał na Baraniej

WISŁA (cz). Prawie 250 zawodników i zawodniczek startowało w zawodach narciarskich na Baraniej Górze. Inaugurujących sezon zimowy 1968/69. Do najciekawszych konkurencji należał otwarty konkurs skoków na skoczni koło schroniska na Przysięgu. Bardzo dobrą formę zdemontował nasz skoczek Jan Kawulok ze Startu Wiśno, który zwyciężył Ryszarda Witego ze Śnieżki Katpaz i Józefa Kocijana z LKS Wisła. Dwa pierwsze skoczki użyli skali skoki w granicach 43,8 m.

W pozostałych konkursach skoków zwyciężyli następujący wyniki: W kat. juniorków grupy C najlepszym okazał się Siłwa (Start), w grupie B Kulik (Start), a w grupie A. J. Taler (Olimpia Golezów).

W biegu seniorów na dystansie 10 km pierwszym był Paweł Gorzalka (LKS Wisła). Wśród juniorków grupy C najlepszym okazał się A. Legierski (Start), w grupie B — Jan Legierski (ROW), w grupie A. Apoloniusz Tajner (ROW), a w młodzikach Dorygli (Kuźnia Ustron).

A oto wyniki kobiet: seniorki — Heller (LKS Wisła), juniorki B — Bielek (LKS Wisła), dziewczęta A — M. Legierska (ROW), młodzieżki — Michałek (MKS Wisła).

Kuźnia wygrywa

USTRON (cz). W rozegranym niedawno meczu o mistrzostwo Śląskiej klasy A w tenisie stołowym drużyna Kuźni Ustron odniosła kolejne zwycięstwo. Zespół z Ustronia pokonał Cukrownika Chyble 6:2.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Janina Paszek i gra miesza (J. J. nina i Władysław Paszkowski), a w o. Cys — 2, Paszek i Bukowczan po 1.

Następnym przeciwnikiem Kuźni będzie silny zespół MDK Bielsko Biala.

Zwycięzcy konkursu „Meksyk-68”

CIESZYN (cz). Wyłoniono już zwycięzców rysunkowego konkursu „Meksyk-68”, organizowanego przez PKKFIT i Redakcję „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

Do konkursu zgłoszono 14 szkół z całego powiatu. Wykonano 2.133 rysunki, z których w wyniku wewnętrznych losowań w szkołach, nadesłano 150 najlepszych prac.

Jury konkursu przyznało pierwsze miejsce Aniele Hadyna (lat 13) z SP-6 Cieszyn, Tadeuszowi Bujkowi (lat 14) z SP Golezów i Janie Lech (lat 14) z SP-Zabrzędzowie.

Na drugim miejscu sklasyfikowano prace: Krystyny Chodura (lat 13) SP-6 Cieszyn, Janiny Cienclana (lat 14) SP-Golezów i Wandy Brudny (lat 14) SP-6 Cieszyn.

Trzecie miejsce zajęli: Jan Kowalski (lat 13) SP-6 Cieszyn, Lidia Bułandra (lat 13) SP-Debowice i Antoni Kocur (lat 14) SP-1 Skoczów.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła SP-6 Cieszyn, drugie SP-Golezów, a trzecie SP-Debowice.

Zwycięzcy otrzymają nagrody, które zostaną im wręczone na inauguracji Młodzieżowej Ligi Koszykówki w dniu 8 stycznia 1969 r. w sali Haszewicza.

Kolarze trenowali w Wiśle

WISŁA (cz). Atrakcją dla mieszkańców stolicy Beskidów i przebywających tam turystów były w ub. miesiącu kolarze, którzy pod okiem trenerów Łasaka, Madeja i Rucińskiego szlifowali formę przed przyszłym sezonem.

Wśród kadrowców można było zobaczyć brązowego medalistę olimpijskiego w kolarstwie torowym Kierzkowskiego oraz młodych szosowców Stachurę, Matusiaka i Szpaka.

Dużo czasu spędzili kolarze w siłowni, gdzie każdy z kadrowców ćwiczył sztangami, wyrabiając siłę. Grano również w koszykówkę i siatkówkę, a kolarze przejechali ponad 550 km. Gorzej natomiast było z śniegiem w dolnych partiach, stąd kolarze musieli trenować na nartach pod Baranią Górą.

Kiedy w Wiśle trenował drugi garnitur naszych kadrowców, zwycięzcę dwóch ostatnich wyścigów pokonali po powrocie z Meksyku trenowali indywidualnie w oparciu o wskazówki trenera Łasaka. Zgrupowanie dla nich rozpoczęło się w połowie stycznia.

W styczniu do wiślańskiej Ośrodka Startu zawiązują pływacy z NRD oraz kadra gimnastyków, zermierz, kajakerzy i sprinterów.

Kłopoty sportowców z Simoradza

SIMORADZ (cz). Wiele mieli kłopotów sportowcy z Simoradza, zanim Zarząd Spółdzielni Produkcyjnej zgodził się odstąpić im łakę obok drogi na boisko piłkarskie. Zezwolenie uwarunkowano odpracowaniem przez sportowców sporej ilości godzin na rzecz spółdzielni.

Popracowali więc nieco chłopcy podczas żniw, wódk boiska zasadzili drzewka, zrobiono ławki i wybudowano skoczninę do skoku w dal. Na zbudowanym przez siebie boisku zdobyli piłkarze LZS Simoradz mistrzostwo Ligi Wiślańskiej powiatu.

Aby jeszcze szerzej przyciągnąć młodzież, działacze sportowi z Simoradza mają zamiar wybudować koło boiska małą salę gimnastyczną. Czy się im to uda, zobaczymy...

Dochodzą nas bowiem słuchy, że Zarząd RSP wyzwoleńca ma zamiar pozabawić sportowców boiska. Czyżby taśa praca przy porządkowaniu boiska miała zostać naprawdę znieczoną?

Trzeba wam wiedzieć, panowie z „Wyzwolenia”, że Simoradz, to nie tylko spółdzielnia, to również mieszkanicy tej wioski ze swymi troskami i pragnieniami. To także młodzież, która poza boiskiem nie ma żadnej innej rozrywki.

„ZACISZE” LAUREATEM KONKURSU



CIESZYN (cz). Znamy już zwycięzcę konkursu na najlepsze lodowisko, ogłoszonego w ub. roku przez PKKFIT oraz Redakcję „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

Pierwsze miejsce przypadło ustroniskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”, która otrzymała dla maluchów 10 kijków i 10 krążków hokejowych oraz proporzek. Twórcami ustroniskiego lodowiska byli p. Czyż i p. Japczyńska.

W br. PKKFIT oraz Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” organizują nowy konkurs na budowę lodowiska. Zgłoszenia należy składać do 15 bm. w PKKFIT. Konkurs trwać będzie do końca lutego.

Na zdjęciu: Przewodniczący PKKFIT, Janusz Kunisz wręcza przedstawicielowi spółdzielni „Zacisze” Augustynowi Dźdźle nagrody za zajęcie pierwszego miejsca. Fot.: Paweł Czupryna

SZACHY SZACHY

w rozgrywkach płatnej rundy A klasy śląskiej grupy cieszyńskiej uzyskano następujące wyniki: Piast II Cieszyn — Rogorapil Cieszyn 3,5-4,5, Szkółka Domu Kultury — Olimpia II Golezów 3-3, Dom Kultury Cieszyn — Beskid II Skoczów 4,5-3,5, LZS Hażlach — Start II Wiśla 3-5.

W tabeli prowadzi Start II Wiśla przed Olimpią II z Golezowa. (x)

Duży sukces odniósł młody szachista z „Olimpii” Golezów, Janusz Kwaśniewski, który w półfinałach mistrzostw Polski, jakie odbyły się w Łodzi, zajął trzecie miejsce, kwalifikując się do finałów, które zdecydowały o tytule najlepszego szachisty naszego kraju.

Kwaśniewski zdobył jednocześnie normę na mistrza krajowego (po raz pierwszy). (x)

Ogłoszenia drobne

NOWACKA Ewa zgubiła leg. nr 35103 wraz z biletem miesięcznym wydane przez PKS w Cieszyń. 6-603

PUCHALIK Andrzej zgubił leg. szkolny nr 45 wydaną przez ZSZ w Cieszyń. 6-604

POSZUKUJE lokalu nadającego się na warsztat. Józef Szalbot, Golezów 597. 6-606

ZGUBIONO brązową aktówkę z dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dutka Bolesław, Pogwizdów nr 70. 6-607

PARCELE budowlane 9,98 arów w Cieszyń przy ul. Żeromskiego (Bogocice) — sprzedaż. Oferty pisemne składać w Redakcji pod „parcela”.

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

zawiadamia, że odsetki należne od wkładów oszczędnościowych dołączane są z końcem każdego roku na rachunkach klientów i procentują łącznie z wkładami, bez względu na to, w jakim terminie zostaną dopisane w książeczce.

**KSIĄŻECZKI DLA DOPISANIA ODSETEK
MOŻNA PRZEDKŁADAĆ W DOWOLNYM CZASIE,
W CIĄGU CAŁEGO ROKU**

Duży napływ książeczek, występujących zwykle w pierwszych miesiącach roku, wysocy utrudnia terminowe dopisywanie odsetek w książeczkach. Czas od złożenia książeczki do jej odbioru może przedłużyć się wówczas nawet do 7 dni, pomimo uruchomienia dodatkowych środków.

Powszechna Kasa Oszczędności zwraca się zatem z uprzejmą prośbą do swych klientów, aby w miarę możliwości składali książeczki w styczniu i lutym tylko w wywodkach wiatłkowych, gdy właścicielowi książeczki zależy na bezwzględnym dopisaniu odsetek. 4kr

ZACHŁANNYM BYĆ to szpatno ludzko wada, a może być i bardzo niebezpieczną, kiej się w ni straci miare i pomyślnie.

Niedaleko Cieszyńska był w dawnych czasach młody sędziak. Po ojcu dostał chatę i kasek pola. Choć się mu dobrze darzyło, nie kontynuował się tym, co młody, ale chciał jeszcze i jeszcze więcej.

Od znośnego się roz dowiedział, że pon na cieszyńskim zómku sprzedawo łacno folwarczne pole. Od tego czasu ni mógł spać spokojnie. Widział przed sobą wielki połacie pięknej ziemi i pokiel jł młot nie bydzie, nie poradzi żyć na świecie. Poszedł na zómk.

Pón przywołł sędziaka ku oknu.

— Widzisz tam tę kępkę?

— Widzimy.

— Jutro, skoro rano, nim się słońce pokaże, byj tam. A przyniś ze sobą pieniądze.

Zakleń słońce wstało, przyjechał pon ze swoimi ludźmi.

— Połóż na ziemi kaletę ze złotym i dowej pozor. Widzisz to pole przed sobą? Tę z niego bydzie twój, wie-

ZACHŁANNY

FRANCISZEK IRECKI

la łobydziez idąc przez cały dzień. Jedyn jyny warunek ci stawiam: wieczór, nim słońce zóndzie, musisz być spadki. Jak się spóznisz choćby moment, stracisz pole i pieniądze. No, a teraz ruszaj w drogę.

Puścił się naprzód. Za nim jechał wóz z dwóch ludzi znaczą palikami, wbiłymi w ziemię, kaj on szedł.

Słońce wytoczyło się na postrzodek nieba i zwoła schodziło na drugą stronę horyzontu. Sędziak podziwoł sie ku górze, potem za siebie. Uszedł bardzo daleko. Czas wracać, aby przed zachodem słońca stanąć przed panem na kępcę. I już miał zawrócić kołem, gdy uwiłdził przed sobą ziemię jeszcze piękniejszą niż ta, którą łobezedł.

— To pole też musi być moje! — myśłił w gorące — a potem nadrobił chodnika.

I puścił się pędem naprzód. Niż okrzyk upragniony kępa pola i zawrócił ku kępcę, słońce nachyliło się mocno ku zachodowi. Dobył ostatek sił. Pot łó sie mu po głbie, ramionach, po całym cieie. Serce biło mu młotem w pierś. Ludzie jadący za nim, naganiłi, by szed jeszcze prędzej, bo nie zdąży przed zachodem.

Lecił wiała młot sił. Jeszcze niewiela kroków, a bydzie miał bogactwo, a z nim szczęście. I kiedy słońce dołnym rąbkim dotknęło zachodu, dolecił do kępki.

Tam noge zachwił sie roz naprzód, roz wtył. Zatrpedł rękami, jako by się przed czymś bronit i kopytny przed siebie. Prawo ręka ścisła kurczowo kaletę ze złotym, lewo objęła kasek ziemi. Leżół bez ruchu.

Przykoczył jeden z ludzi, rozpiął mu koszule na pierśiach i położył rękę na sercu.

— Żyje? — zapytół pon.

— Ni, serce już nie bije.

PAMIĘTAJMY O KARMIE NIU PTAKO I



KATOWICE

SOBOTA, 4 STYCZNIA

9.00 TELEFERIE: Towarzystwo Zagadkowe Poranne — „Gość ze Smokolandii” — film — „Nierzytka wyprawa”. 9.55 — „Fosie-restaurant” — film. rum. 15.00 TELEFERIE: Turniej Zółtej Zyraty. Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne. Niewidzialna Ręka. „W labiryncie jaskini” — widowisko („Przygody Tomka Sawyer”). 17.15 Aktualności. 17.40 Spotkania z przyrodą. 18.10 Kalendarz sportowy. 18.25 Rozmaitości kulturalne. 18.40 „Rytm i fantazja” — film rum. 19.00 Wieczorne rozmowy. 19.30 Monitor. 20.10 Pegaz. 20.35 „Przy sobocie po robocie” — program rozrywkowy. 22.10 Wład. sportowe. 22.20 „Tam, gdzie rosną poziomki” — film szwedzki.

NIEDZIELA, 5 STYCZNIA

9.20 „Zdrada” — film („Stawka większa niż życie”). 10.30 Festiwal młodych. 11.00 PKF. 11.10 Śląska kronika muzyczna. 11.30 Barok na Ukrainie. 12.10 Bawcie się z nami. 12.50 Krakowski Teatr Baśni „Wielki straszny”. 13.55 — Koncert z dedykacją. 14.25 „Skok na Arnheim” — film. 20.35 „Ikarus X — B — 1” — film. 22.00 „Wieczór w górach” — film światowej. 14.45 Teletur-

PROGRAM TYGODNIA
CIKAWSZE POZYCJE

niej. 15.35 Spotkanie z pisarzem: „Wojciech Żukowski. 16.05 „Bonanza” — film. 16.50 Pogadanki o języku. 17.05 — Estrada literacka. 18.05 Ludzie i zdarzenia. 18.20 „Wieczorem w stoicy NRD” — progr. rozrywkowy. 20.05 „Tajemnica portretu” — film ang. 21.25 Wład. sportowe. 21.35 „Ewa i dzieci” — film. 22.00 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK, 6 STYCZNIA

16.45 Zwierzyniec. 17.30 Skółki narciarskie. 18.30 Aktualności. 18.45 Eureka. 20.05 Teatr TV: Józef Korzeniowski — „Kolekacja”. 21.35 Nad Weltawą i Szprewą — rep.

WTOREK, 7 STYCZNIA

10.25 „Ikarus X — B — 1” — film CSRS. 16.45 Aktualności. 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych. 20.05 Głędła piosenek. 20.35 „Ikarus X — B — 1” — film. 22.00 „Wieczór w górach” — rep. ze Szczyrku.

JAKI ROK

wróży nam
stuletni kalendarz?

Rok 1969 będzie — powiada „Stuletni kalendarz” — więcej mokry, niż suchy, parny i dość ciepły.

Zima zapowiada się pogodna i sucha. Tegie mrozy przyniesie dopiero koniec lutego, a potrwają one aż do wiosny.

Wiosennego ciepła nie należy oczekiwać rychło. Lato będzie gorące i parne, jeżeli opady wiosenne nie potrwają zbyt długo. Natomiast, jeżeli wiosna przyniesie częste deszcze, lato będzie suche.

Jesień będzie z początku pogodna i ciepła, ale nie długo. Dlatego trzeba się będzie pospieszyć z robotami w polu i w sadzie. Należy się liczyć z tym, że już z początkiem listopada przyjdzie zakończyć wszelkie prace polowe.

(JF)

NA NARTY do... Skoczowa

Utarł się pogład, że na narty można się wybrać do Wisły, Istebnej czy Ustronia, ale do... Skoczowa? A tymczasem Skoczów posiada dogodne warunki narciarskie, łagodne wzgórza i tereny otwarte, przydatne dla narciarzy o różnym poziomie technicznego opanowania jazdy. Wprawdzie nie ma tu Biura Informacji Turystycznej, ale zastępuje je PMRN, Rynek, tel. 233, TKKF przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Skoczowie, ul. Mickiewicza 10, tel. 734 oraz Kolo PTTK Skoczów, Rynek (ob. E. Bilszorski i ob. Czyż, kierownik Biblioteki Miejskiej). Naukę jazdy na nartach prowadzi TKKF przy Zasadnic-

zej Szkole Zawodowej przy ul. Mickiewicza 10, tel. 645 oraz Kolo PTTK — apolecz nie.

Noclegi otrzymać można w Hotelu MPGK oraz w kwaterach prywatnych, zwracając się do Biura Zakwaterowań przy Hotelu Miejskim, ul. Ustronska 60, tel. 451 (81 miejsce w cenie od 20 — 25 zł.).

Skoczowska baza gastronomiczna dysponuje ogółem 767 miejscami konsumpcyjnymi. Miasto posiada doskonałe połączenia kolejowe i autobusowe ze wszystkimi miejscowościami wczasowymi i klimatycznymi całego podbeskidzkiego pogórza. (x)

PRZYRODA w oczach dzieci

Cieszyński Oddział Ligi Ochrony Przyrody ogłosił konkurs na najpiękniejsze gazetki ścienne o tematyce ochrony przyrody, wykonane przez dzieci szkolne. Wpłynęło 29 prac, reprezentujących na ogół wysoki poziom artystyczny, tak, że powstał projekt zorganizowania wystawy, do czego warto zachęcić cieszyński Dom Kultury. Dużą zasługą w powodzeniu konkursu leży tak po stronie uczniów, jak i opiekunów poszczególnych kół LOP.

Po dokonaniu analizy nadesłanych gazetek, tak pod względem tematycznym, jak i propagandowym, a nadto — uwzględniając ich poziom artystyczny, postanowiono przyznać: pierwsze miejsce Kolu LOP przy Szkole Podstawowej w Bakowie za 10 ciekawych gazetek, wykonanych przez różne zespoły, liczące łącznie 40 dzieci, Kolu LOP w Lesnej Górnej za 5 gazetek, z czego dwie o znacznych walorach malarskich oraz Kolu przy Szkole Podstawowej nr 9 w Cieszynie za cztery gazetki — szczególnie za egzemplarze malowane z wielkim talentem przez uczennicę Wasilewską.

Drugie miejsce przyznano Kolem LOP: przy Szkole Podstawowej w Zebrzydowicach, przy Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Cieszynie i przy Technikum Rachunkowości Rolnej, również w Cieszynie.

ŚRODA — 8 STYCZNIA

10.00 „Sygnali” — film pol. 16.45 Zrobó to sam. 17.00 Szerokiej drogi. 17.25 Jazda figurowa na lodzie. 17.55 Telekam. 18.15 Aktualności. 18.35 Wszelchnia TV: „Sztuka liczenia”. 19.05 PKF. 20.05 Światowid. 20.35 „Axur — król Ormus” — opera.

CZWARTEK, 9 STYCZNIA

10.25 „Zalakowana koperta” — film radz. 16.45 Ekran z bratkiem: film z serii „Ivanhoe”. 17.50 Aktualności. 18.05 Nad Odrą i Bałtykiem. 18.35 Przegląd muzyczny. 20.00 Album folklorystyczny. 20.35 „Edyta” — film („Stawka większa niż życie”). 21.35 Refleksje.

PIĄTEK, 10 STYCZNIA

10.25 „Edyta” — film („Stawka większa niż życie”). 15.10 Preorientacja zawodowa. 16.45 Kino „Ptyś”. 17.05 Aktualności. 17.20 Szkoły zdrowia. 17.35 Nie tylko dla pań. 17.55 Program filmowy. 18.20 Wszelchnia TV „Polski sezon”. 18.50 Teletur-niej. 20.05 Program publiczny. 20.30 Teatr TV: Marian Prochowski — „Zjazd kolejarzy”. 21.40 10 minut recenzji.

UWAGA: Za zmiany TV Katowice — Redakcja nie odpowiada.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Dzisiejszy Plac Inwalidów Wojennych u schyłku ubiegłego wieku. Prosimy zwrócić uwagę na to, że Plac Wolności, nie posiadał żadnego komunikacyjnego połączenia z ówczesnym Drewnianym Rynkiem. Ta ostatnia nazwa wywodzi się z targów, jakie tu się odbywały, a sprzedawano na nich głównie wyroby ludowego przemysłu stolarskiego. Z archiwalnego zdjęcia reprodukowal Tadeusz Kopoczek.

Panie Redaktorze!

NIE OD DZIS walczymy o to, by turystyka nie stanowiła dogodnej sposobności do... drenowania kieszeni tych, którzy turystykę uprawiają. Wszak w państwie socjalistycznym stanowi ona coś naturalnego, spotyka się z opieką ze strony władz. Nic też dziwnego, że ruch turystyczny ogarnia masy, że rola jej z roku na rok rośnie.

Ale, jak się okazuje, rosną też przy tej okazji apetyty placówek gastronomicznych, które często w sposób niewybredny, uprawiają drenowanie kieszeni tych, którym przyjdzie ochoła na poznanie własnego kraju. Prasa krajowa wielokrotnie piętnowała w ubiegłym sezo-

GASTRONOMICZNY drenaż

nie te praktyki, wskazując na snobistyczne ciagoty gastronomii na szlakach.

To drenowanie kieszeni turystów odbywa się na rozmaite sposoby. Najczęściej przez ograniczanie w jadłospisach potraw tanich i prostych, a zastępowanie ich wykwintnymi i drogimi. Wyraża się ono nadto w preferowaniu budownictwa lokali o wysokim standardzie, nieznaną modernizacją, pociągającą za sobą przeklasyfikowanie zakładu do wyższej kategorii.

Ostatnio prasa krakowska dokonała podsumowania ubiegłego sezonu pod tym właśnie kątem widzenia. Okazuje się, że sieć gastronomiczna liczyła w Polsce pod koniec ubiegłego roku ponad 12.000 zakładów z 825.000 miejsc. Przeciętnego jednego klienta naszych zakładów gastronomicznych interesują nie tyle te statystyczne dane, ile... to wszystko, co mu serwuje Pani Gastronomia na talerzu. A z tym jest nadal niedobre. Co na ten temat ma do powiedzenia prasa sąsiadującego z nami regionu?

Klient od lat — czytamy w prasie krakowskiej — domaga się potraw prostych i niedrogich, które mógłby szybko otrzymać w popularnych jadłodajniach lub barach mlecznych. Łatwiej jednak o bryzol z nieodłącznymi pieczarkami, czy kollet de volaille, niż o gorące parówki lub prozające jajka sadzone. Zakładów z „jedynką” albo „S” w herbie nikt nie może odwiedzać co dzień, szybko by mu bowiem zabrało w oczy bankructwo...”

Niestety — czytamy dalej — rozbudowa sieci gastronomicznej nie uwzględniła postulatów szerokiej publiczności. Dość bowiem powiedzieć, że na 1400 nowych zakładów oddano w latach 1965/6 zaledwie... 61 jadłodajni i barów mlecznych.

No, cóż warto te ogólnopolskie zestawienia przyswoić w tak typowo turystycznym regionie, jakim jest nasze miasto i powiat. Czy i u nas nie brak „przejęć”, preferujących wyższe kategorie usług gastronomicznych ze szkoda dla popularnych lokali? I czy z tego faktur nie powinniśmy wypływać właściwe wnioski?

O—DA

KUPCIE KOTA W... WORKU!

Mamy w Cieszynie targowisko z prawdziwego zdarzenia. Wprawdzie niektórzy psioczą, że trzeba daleko chodzić, ale mieszkańcy dzielnicy ZOŁ i sąsiednich ulic nie narzekają. Narzekają natomiast wszyscy — i nie bez racji — na brak oświetlenia. W okresie zimowym sprzedaż na targu rozpoczyna się jeszcze w... nocy. Pierwsi nabywcy rolniczych towarów (a nabywców jest sporo, bowiem większość z nich pracuje) skazani są na przysłowione kupowanie... kota w worku.

KONKURENCI... ZBIORNICY MARULATORY

Do tej pory wszystkim było wiadomo, że Cieszyn posiada jedną zbiornicę makulatury. Ostatnio jednak „pekła bomba”: powstały domoroste, konkurencyjne placówki. A wiecie gdzie? We



SPOSTRZEŻENIA NA * GORĄCO

wszystkich zakładach fryzjerskich (podległych Powiatowej Wielobranżowej Spółdzielni Pracy), a także w kawiarni „Pod Jeleniem”...

Nie do wiary, prawda?

Otóż zakłady fryzjerskie otrzymują raz w tygodniu łącznie z periodykami, wszystkie dzienniki. Dzieje się tak dlatego, bowiem Spółdzielnia nie potrafi wybrnąć z problemu realizowania rachunków za codzienną dostawę prasy do swoich placówek. Hm... już przed wielu, wielu laty wymyślono pożyteczną formę abonamentów: miesięcznych, kwartalnych, półrocznych i nawet rocznych! Czyżby w Spółdzielni o tym nie wiedziano lub zapomniano? W kawiarni „Pod Jeleniem” natomiast za codzienną dostawę dzienników odpowiedzialni są... szatniarze. Istnieją chyba sposoby, by zmusić ich do terminowego wywiązywania się z nałożonych obowiązków.

KŁOPOTY Z SZLACHETNYMI SKORKAMI

Okolice Cieszyńska obfitują w hodowców zwierząt futerkowych. Skórki sprzedawać mogą w punkcie skupu GS na „Presserówce”. Owczem mogą, ale ostatnio coś tam się „popsuło” i coraz więcej dociera do nas narzekania na działalność tej skądinąd pożytecznej placówki. Pracownicy punktu skupu apodyktycznie zaniżają klasy dostarczanych skórek, bądź też odsyłają „z kwitkiem” interesantów.

Mamy prośbę do zarządu GS Cieszyn — Pastwiska, by poświęcił nieco czasu na nadzór i ewentualny instruktaż personelu podległej placówki. Ot, w myśl powiedzonka o koniu, którego „pańskie oko tuczy...” (TK)

KRZYŻÓWKA

resem Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 12), prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 50

POZIOMO: taksja, korozja, Awar, poryw, listwa, ras, statyka, Potomac, dwa, aparat, palnik, kabocik, Amor, Azor, radiostacja, troska, okrasa.

PIONOWO: swoboda, trotyl, koja, awaria, awitaminioza, wia trak, matador, rybak, rad, Spa, wiorsta, aknpił, tanina, Pisan, karetta, Raps, ajer.

NAGRODY OTRZYMUJĄ

Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 13 stycznia br., nadesłali pod adresem Redakcji — Cieszyn. 1 Maja 15.

KAMIE NIE w piersiach?

W pierwszym dniu po świętach spotkałem przypadkowo na Alei Łyska Inspektora Ligi Ochrony Przyrody i Tow. Opiekł nad Zwierzętami — Bolko Kantora. Powracał na rowerze z objazdu cieszyńskich parków.

Jestem rozgorączkowany biernością i obojętnością naszego społeczeństwa w stosunku do przyrody — powie dział. — Wszystkie karmniki dla ptactwa i zwierzęt przy stałem puste, żadna ludzka ręka nie rzuciła ziarna lub choćby okruszków ze świętego stołu zgłodniałym i zziębniętym ptakom. A przecież w każdym prawie domu nie zabrakłoby z pewnością pożywienia dla naszych skrzydlatych przyjaciół i dla zwierząt. Czyżby

ludzie nosili w piersiach kamienie, a nie serca?

Rozumieły doskonale uczucie B. Kantora, tego gorącego opiekuna przyrody, który — jakże często — z własnych, skromnych środków zakupuje ziarno dla ptactwa i karmie dla zwierzęt, by ratować je od niechybnej śmierci głodowej. Dlatego też zwracamy się z gorącym apelem do młodzieży i społeczeństwa: pomóżcie skrzydlatym mieszkańcom naszych lasów i parków, a także zwierzętom przetrwać trudny okres zimy, nie szczędźcie im pożywienia, okażcie im swe ludzkie, dobre serca!

H. S.

STYCZEŃ w przysłowia ch ludowych

Nowy Rok pogodny, zbiór będzie dogodny.

Kiedy styczeń najostrożniejszy, wtedy rokoczek najpłodniejszy.

Kiedy Paweł się nawrócił, zima wspan się obrócił.

Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrośny.

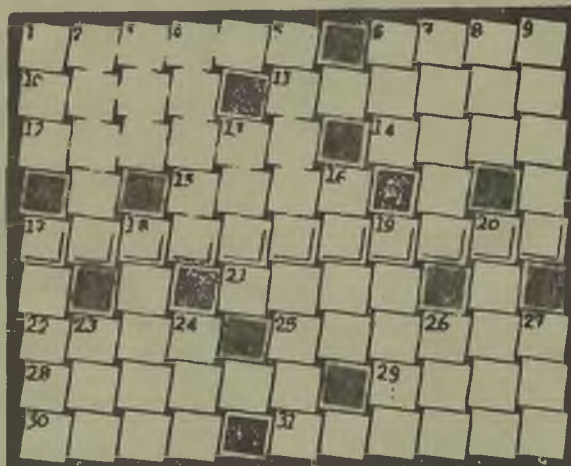
Gdy w styczniu deszcz leje, zle robi nadzieje.

Kiedy w styczniu rośnie trawa, licha w lato jej postawa.

Na Nowy Rok, przybywa dnia na zajęczy skok.

Styczeń rok stary z nowym rokiem styka, kto w starym nie pracował, ten w nowym utyka.

IF.





CELMA emerytom

CIESZYN (JN) Uroczystość noworoczna, jaką urządzono w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA dla emerytów, a w której udział wzięło kierownictwo zakładu, stała się okazją do podsumowania całorocznej pracy z byłymi pracownikami przed-

siębiorstwa, którzy przeszli na emeryturę. Zorganizowano dla nich atrakcyjne wycieczki do Zakopanego i Chorzowa, 43 osoby spędziły bezpłatnie wczasy w ośrodku FME w Wiśle, a wysokość świadczeń na rencistów i emerytów wyniosła 85.000 zł.

ZAŁOGA PIEKARNI otrzymała tytuł BPS

KONIAKÓW (sc) Duży sukces odniosła piekarnia, GS „Samopomoc Chłopska” w Koniańkowie. Sześciociesiętna jej załoga w składzie: Teofil Legierski, Józef Jurczak, Jan Kręziok, Władysław Kręziok i Stanisław Kohut — członkowie zdobyli tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Załoga uzyskuje najwyższy wskaźnik zysku, a jakość pieczywa z koniakowskiej piekarni GS uchodzi za najlepszą w powiecie.

Członkowie brygady pracowali w czynnie społecznym na rzecz spółdzielni i gromady 120 roboczo-

Ustroński ratusz w odnowionej szacie

STRUMIEŃ (cz) W miejskim ratuszu przeprowadzono ostatnio prace remontowe. Naprawiono więc i wymalowano wieżę, odrestaurowano stary zegar oraz odświeżono wnętrza (schody, korytarze, biura). Zainstalowano również nowe oświetlenie. Większość prac remontowych wykonało miejscowe PPRB. Koszt wszystkich prac zamknął

się kwotą ponad 140 tys. zł. Ponieważ z budynku ratusza wyprowadził się miejski radiowęzeł, planuje się przeprowadzić do tego pomieszczenia bibliotekę miejską, a na jej miejscu urządzić nowoczesną salę klubową.

W jednym z pomieszczeń na parterze będzie się mieścić biuro miejscowego klubu sportowego.

PRODUKCJA — WYCHOWANIE — ZASPOKOJENIE POTRZEB SOCJALNO - BYTOWYCH

Związkowcy podsumowują dorobek i wytyczają kierunki działania

CIESZYN (sc) W GRUDNIU UB. ROKU ROZPOCZĘŁA SIĘ KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZA DO GRUP ZWIĄZKOWYCH, RAD ODDZIAŁOWYCH, RAD ZAKŁADOWYCH I RAD ROBOTNICZYCH. CZŁONKOWIE BLISKO 30-TYSIĘCZNEJ RZESZY ZWIĄZKOWCÓW ZIEMI CIESZYŃSKIEJ DOKONUJĄ OCENY TRZYLETNIEJ DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH I RAD ROBOTNICZYCH, WYBORU NOWYCH WŁADZ ORAZ UCHWAŁAJĄ PROGRAMY DZIAŁALNOŚCI NA LATA 1969—71.

O zadaniach związków zawodowych w rozpoczynającej się kampanii mówi Jan KOEDER, poseł na Sejm — przewodniczący Powiatowej Komisji Związków Zawodowych.

— Jakimi osiągnięciami mogą się pochwalić organizacje związkowe w minionym kadencji?

— Trudno je wszystkie

wymienić. Wiele zrobiono dla dalszej poprawy warunków socjalno - bytowych załóg. Duże osiągnięcia w tym względzie notują RZ przy FME CELMA, CFN, „Juwenia”, „POLWIDZIE”, Zakładach „OLZA” w Cieszynie, Kuźni „Ustroń” w Ustroniu, Odlewni w Skoczowie i w wielu innych.

Rady zakładowe działają

CIESZYN (—) W ostatnim kwartale ubiegłego roku odbyły się tu trzy akcje honorowego krwiodawstwa. W pierwszej udział miały następujące koła PCK: Fabryki Mebli, Zakładów Karbonarskich, Spółdzielni „Blachospół”, PKS i ZNTK. Trzeba zaznaczyć, że koło PCK przy ZNTK w Cieszynie brało udział

KREW dla chorych

w tej akcji po raz pierwszy i było najliczniej reprezentowane.



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Cenna pomoc mieszkańców

Ponad 2,5 mln złotych na lokalne drogi

CIESZYN (x). POWIATOWY ZARZĄD DRÓG LOKALNYCH W CIESZYNIE NOTUJE Z ROKU NA ROK LEPSZE WYNIKI W REALIZACJI PLANU ULEPSZANIA I MODERNIZACJI DRÓG LOKALNYCH. I TAK, GDY W ROKU 1965 WARTOŚĆ FUNDUSZÓW, PRZEZNACZONYCH NA TE WYŁĄCZNIE CELE WYNIOSŁA 4 MILIONY 314 TYSIĘCY ZŁOTYCH, TO W ROKU NASTĘPNYM WZROSŁA DO 4 MILIONÓW 240 TYSIĘCY, A W ROKU 1967 DO 4 MILIONÓW 911 TYSIĘCY. WZROSŁA TEŻ W TYM OKRESIE CZASU WARTOŚĆ CZYNÓW SPOŁECZNYCH, ŚWIADCZONYCH PRZEZ LUDNOŚĆ POSZCZEGÓLNYCH MIEJSCOWOŚCI NASZEGO POWIATU. I TAK: GDY W ROKU 1965 WYNIOSŁY ONE W PRZELICZENIU NA ZŁOTE 500 TYSIĘCY, TO W ROKU NASTĘPNYM WARTOŚĆ TYCH CZYNÓW WZROSŁA DO 1.200 TYSIĘCY, A W ROKU 1967 DO 1.980 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Przy ogólnym wzroście wydatków na cele ulepszenia dróg lokalnych w roku ubiegłym udział miejscowej ludności w świadczeniu tych czynów wyrażał się sumą 2.600 tysięcy, czyli przeszło dwukrotnie większym niż to miało miejsce przed dwoma laty. Dzięki więc tak PZDL, jak i współdziałającym z tą instytucją terenowym radom narodowym, odnowionych i ulepszonych zostało szereg zaniedbanych dotąd dróg m. in. odcinki: Lesna Górna — Dzielągów

oraz Polana — Równica. Warto dodać, że ponadto prowadzone były roboty mostowe, budowa bazy i szereg innych, pomniejszych już prac.

Należy podkreślić wielką ofiarność mieszkańców niektórych wsi i przysiółków cieszyńskich, którzy wykazali pełną świadomość obywatelską i dbałość o wspólne dobro.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Dzięki realizacji zjazdowych zobowiązań Zamki najwyższej jakości z „Rogorapida”

CIESZYN (n). Nie słabnie tempo produkcji, ustalone na wysokim poziomie w okresie przed i w czasie V Zjazdu Partii. Cieszyńskie Zakłady Galanteryjne „Rogorapid”, które wykonały zadania roku 1968 już w dniu 10 grudnia, powitały rok 25-lecia PRL wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym i pięknym sukcesem w zakresie poprawy jakości wyrobów.

Warto przypomnieć, że „Rogorapid” jest przedsiębiorstwem wielozakładowym, które obejmuje 2 zakłady w Cieszynie, 1 zakład w Bieleku-Białej, a ostatnio, z dniem 1 stycznia, również fabrykę w odległym o 350 km Chelmku Śląskim koło Kamiennych Gór. „Zakład-matka” w Cieszynie, który po różnych perypetiach w dziedzinie asortymentu produkcji stał się potentatem w zakresie zamków blyskawicznych, daje obecnie około 32 km zamka blyskawicznego dziennie, przy czym jego rozmiary wahają się od 8 załedwie centymetrów do 4 metrów, a kolorystyka taśm

włóknieniczej obejmuje 25 różnych barw i odcieni. Zgodnie z potrzebami rynku, w dyskusji przedzjazdowej zgłoszono wniosek ulepszenia jakości produkcji, której podporządkowano szereg przedsięwzięć technicznych i organizacyjnych. Dzięki wysokiej dyscyplinie i poczuciu odpowiedzialności załóg, dzięki zastosowaniu szeregu wniosków racjonalizatorskich, wprowadzeniu w życie ulepszeń technicznych oraz zastrzeżeniu kontroli technicznej i kontroli odbioru, wniosek załogi został w pełni zrealizowany, cztery rodzaje zamka uzyskały bowiem z Centralnego Urzędu

Jakości i Miar znak jakości. W ten sposób połowa produkowanego asortymentu wyrobów o ok. 3/4 produkcji globalnej z przeznaczeniem dla przemysłu galanteryjnego, o-dzieżowego, obuwniczego i pokrewnych branż zaliczona została do najwyższego standardu.

Sukces załogi „Rogorapida” cieszy tym bardziej, że został uzyskany przy użyciu krajowego surowca. Warto również dodać, że 4 znaki jakości Zakładów Galanteryjnych są pierwszymi w skali całego Zjednoczenia Przemysłu Artystów Technicznych i Galanteryjnych w Łodzi. W ich uzyskaniu znaczny udział mają m. in.: Wiktor Szechtka, kierownik produkcji i Stanisław Wójcik, kierownik działu kontroli technicznej, i sekretarz POP.

Uchwalono plany i budżety

CIESZYN (ug) W dniu 28 grudnia 1968 r. odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu planu gospodarczego i budżetu na rok 1969. Przewiduje się, że nakłady inwestycyjne wyniosą ogółem 53.100 tys. zł, w tym w wydziale rolnictwa i leśnictwa — 19.200 tys. zł, a w wydziale zdrowia — 11.600 tys. zł, a gospodarki komunalnej — 8.700 tys. zł. W ramach inwestycji wspólnych nakłady wyniosą 138.322 tys. zł. Budżet na rok 1969 wyniesie ogółem 156.096 tys. zł, co stanowi wzrost w stosunku do roku 1968 o 6,2 proc. 27 proc. stanowić będą wydatki inwestycyjne, 8,5 proc. — na gospodarkę komunalną i mieszkaniową, 24,5 proc. — na szkolnictwo i 20,7 proc. — na ochronę zdrowia i świadczenia społeczne.

Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie zatwierdziła 8 STYCZNIA plan gospodarczy i budżet na rok bieżący. Plan gospodarczy obejmuje nakłady inwestycyjne w wysokości 10.400 tys. zł, co stanowi wzrost o 36,9 proc. w stosunku do analogicznych nakładów w roku ubiegłym. Projekt budżetu na rok 1969 przewiduje sumę 93.029 tys. zł, tj. o 7,2 proc. wyższą od ubiegłorocznej. Wydatki inwestycyjne wzrosną w stosunku do danych z 1968 r. o 10,1 proc., a wydatki na kapitalne remonty — o 51,5 proc.

CIESZYN (sc) W ubiegłym miesiącu zakończona została akcja jesiennych zebrań członków gminnych spółdzielni. Przedstawiciele władz GS poinformowali członków o wynikach działalności placówek handlowych, gastronomicznych, produkcyjnych i usługowych w roku ub., zapoznali ich też z zadaniami stojącymi przed gminnymi spółdzielniami w roku bieżącym, z realizacją wnio-

Kwiaty z miejskiej szklarni

USTROŃ (g) Nowe szklarnie miejskie rozpoczęły już swój produkcyjny żywot. Oddane zostały do eksploatacji 4 bloki szklarniowe i łącznik.

Po rozwinięciu produkcji szklarni utworzony zostanie punkt sprzedaży kwiatów — elegancki sklep w centrum miejscowości.

WYWIAD TYGODNIA • WYWIAD TYGODNIA • WYWIAD TYGODNIA

Mniej wypadków drogowych ale niestety więcej ofiar

CIESZYN (tk) ROK 1968 MAMY ZA SOBĄ. OBECNIE DOKONUJE SIĘ RÓŻNYCH OBLICZEŃ STATYSTYCZNYCH, BILANSÓW ORAZ INNYCH PODSUMOWAŃ OSIĄGNIĘĆ I NIEDOCIĄGNIĘĆ, JAKICH DOZNAŁISMY W ROKU MINIONYM. UKOŃCZONO TAKŻE SPRAWOZDANIE W INSPEKTORACIE RUCHU DROGOWEGO KOMENDY POWIATOWEJ MO W CIESZYNIE. ZWRÓCIŁISMY SIĘ ZATEM DO KIEROWNIKA IRD, PORUCZNIKA KAZIMIERZA GABRYŚIA Z SZEREGIEM PYTAŃ, ZWIĄZANYCH ZE STANEM BEZPIECZEŃSTWA ORAZ ILOŚCIĄ I SKUTKAMI WYPADKÓW DROGOWYCH, JAKIE MIAŁY MIEJSCE NA DROGACH POWIATU I ULICACH CIESZYNA W ROKU UBIEGŁYM.

— Prosimy państwa o rucznik o kilka cyfr, ilustrujących ilość wypadków

drogowych i ich następstwa. — W roku 1968 zanotowaliśmy w Cieszynie i powie-

cie 127 kraks drogowych. Było ich o 30 mniej niż w roku 1967. Zmalała także o 20 osób liczba rannych, które było w roku ubiegłym 142. Charakterystyczne jest również i to, że zmalała liczba uszkodzonych pojazdów. W roku 1967 było ich 117, a w roku ubiegłym 108. Mniej są też straty, które w roku 1967 wyniosły 1.052.000 złotych. Mimo wyraźnego spadku ilościowego wypadków drogowych, niepokojący jest wzrost śmiertelnych ofiar.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ŁUDZIE DOBREJ ROBOTY

CIESZYN (tk) Kiedy mówimy o przemyśle Ziemi Cieszyńskiej, widzimy od razu CELME, Fabrykę Narzędzi, Kuźnię w Ustroniu i Skoczowie, wymienimy jeszcze kilka zakładów i na tym skończy się nasza wiedza i znajomość przemysłowego podwórka powiatu.

Prawie zawsze — niestety — zapominamy o Cieszyńskich Zakładach Przemysłu Terenowego, przedsiębiorstwie, które może nie tyle dyktownym, ile nietypowym. Dyrekcja wraz z administracją mieści się przy ul. Sejmowej, zaś zakłady produkcyjne są rozrzucone niemal po całym mieście. Mało: nawet w Skoczowie znajduje się drukarnia podległa CZPT.

Ten brak zwartości „wspólnego dachu” — jak można by rzec — każe „zapomina-

Cudze chwalcie swego nie znacie



Od lewej w rzędzie pierwszym pracownicy zakładu metalowego Anna Wiselka — tokarz, sumienny pracownik, wysoko przepracujący normy, Helena Wojtas — toczarka, produkująca narzędzia, Edmund Stasiak — długoletni brygadista, dobry organizator produkcji, kierownik Semera, Jan Kuczerka — długoletni brygadista, skórkownik, osiągnął już efekty jakościowe. Od lewej w rzędzie drugim pracownicy wytwórni chemicznej: Emilia Foltyn — brygadistka, długoletni i zasłużony pracownik działu środków ochrony roślin, Wincenty Siedlerka — również długoletni brygadista, odpowiedzialny za remonty, Dobosz — długoletni i zasłużony pracownik grupy remontowej, Oswald Brudny — dobry organizator produkcji artyku-

łów gumowych.

Fot.: T. Kopoczek

Spółdzielcy usprawniają zaopatrzenie

ków WZP i sposobem wcielania w życie uchwał V Zjazdu Partii. Dokonano również wyboru wiejskich komitetów członkowskich,

oraz kandydatów do rad nadzorczych GS. GS notują dalsze korzystne zmiany w zakresie zaopatrzenia ludności wiejskiej w towary spożywcze, przemysłowe, a także w środki do produkcji rolnej. Dużo zrobiono w zakresie polepszenia obsługi rolników na punktach skupu i w magazynach towarów masowych, które zbudowano w Drogomyślu, Chybiu i innych wsiach.

Wodociąg powstał w Bąkowie

BAKÓW (cz) Gromada otrzymała w r. ub. wiejski wodociąg, z którego skorzystało 40 gospodarstw. Pracami kierowała spółka wodna pod kierownictwem Józefa Szarowskiego. Koszt zamknął się sumą 630 tys. zł.

LISTY DO REDAKCJI

PROSIMY O ŚWIATŁO

Zwracamy się z prośbą do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie o wykonanie ulicznej instalacji oświetlenia na ulicy Gw. Ludowej w Cieszynie. Ulatuli nam to w godzinach wieczornych kontakt z miastem, który w chwili obecnej, przy panujących ciemnościach i nie najlepszej nawierzchni naszej ulicy, jest bardzo utrudniony.

Wielu mieszkańców pracuje w przemyśle na trzy zmiany, a powracając w godzinach wieczornych do domu dziećmi często zwracają się do mieszkańców bu dynków najbliższej ulicy PPR, by odprowadzić je do domu.

Jesteśmy gotowi w czynnie społecznym wykonać doty i postawić stopy.

(16 podpisów)

PRZYJEMNY WYJĄTEK

Nader często i niestety służby poddawane są krytyce nasze usługi. Przyjemnym wyjątkiem jest punkt usługowy Państwowe go Przedsiębiorstwa „Jubiler” mieszczący się przy ul. Armii Czerwonej w Cieszynie. Kilkakrotnie oddawałem w tym punkcie zegarki do naprawy i często kierownik z miejsca usuwał drobny defekt, nie pobierając żadnego wynagrodzenia. Wyjaśniali z uśmiechem, że powstałe koszty pokrywa przy poważniejszej naprawie.

S. Cz. Cieszyń

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Modernizacja ulic

Po przeanalizowaniu sprawy poruszonej w artykule pt. „Ale gdzie kupić kalosze”. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wiśle informuje nas, że odcinki dróg o nawierzchni nie utwardzonej na terenie miasta wejdą do planu modernizacji ulic w roku 1980 i 1979.

Mleko wkrótce w sprzedaży

W związku z artykułem pt. „O skądinąd mleko” Mleczarnia w Bałanowicach wyjaśnia, że racjonalne zaopatrzenie wsi w artykuły spożywcze — w tym również i w mleko — znajduje się w gestii gminnych spółdzielni. W gromadzie Pastwiska obowiązek ten spoczywa na Gminnej Spółdzielni Cieszyń-Pastwiska.

W połowie drugiego kwartału 1980 r. Mleczarnia rozpocznie sprzedaż napojów mlecznych i lodów „Bambino” w specjalnie do tego celu zaadaptowanym pomieszczeniu przy zlewni mleka w Pastwiskach. Przewidziano też sprzedaż innych artykułów nabiałowych, w tym również mleka.

Zmiana godzin handlu

W związku z notatką pt. „Koordynacja — rzecz nieznana” Katowicki Zarząd Aptek informuje, że w harmonogramie na rok 1980 została wprowadzona zmiana godzin handlu w aptekach nr 55 w Zembrzydowicach. Od dnia 1. I. 1980 r. apteka nr 55 będzie otwarta: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 10 do 17, a w pozostałe dni tygodnia od godziny 8,30 do 15,30.

Kłopoty z remontem

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. MRN w Cieszynie powiadomił nas, że w toku remontu pomieszczeń, przeznaczonych na urzędzenie sklepu z pamiątkami dla CPLA, uświadomili się szereg nieprzewidzianych kłopotów. Stwierdzono m. in. potrzebę wymiany stropu, a tym samym znalezienie zastępczego mieszkania i czasowego przekwaterowania lokatora zamieszkującego na I piętrze. W międzyczasie pierwszy wykonawca robót zrezygnował z dalszego prowadzenia prac remontowych, których wykonania ostatecznie podjęto się cieszyńskie MPBR. W tym stanie rzeczy lokal przy ul. Zamkowej 6, przekazany zostanie do zagospodarowania użytkownikowi, w najbliższych miesiącach b. r. (k)

W kinie będzie lepiej

Jak nas poinformował Wojewódzki Zarząd Kin w Katowicach, w II kwartale b. r. rozpoczęte zostaną roboty modernizacyjne w cieszyńskim kinie „Piaś”. Natomiast materiały budowlane, jakie zmagazynowano w korytarzu wyjścia rezerwowego, zostały sprowadzone przez Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Cieszynie. (k)

Droga na „Pikietach” jest gotowa

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej Prez. MRN w Cieszynie powiadomił nas, iż krytykowany często przez nasze piśmiotwo fatalny stan nawierzchni odcinka drogi na „Pikietach”, został naprawiony. Roboty ukończono dnia 10 grudnia ub. roku. (k)

Związkowcy podsumowują dorobek

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W zakresie poprawy na odcinku właściwego wykorzystania istniejącej bazy noclegowej w ośrodkach potrzebna jest koordynacja oraz stworzenie odpowiedniego zaplecza własnych stołówek i innych towarzyszących obiektów.

— Jakże występują niedomaganie w pracy ogniw związkowych?

— Nie wszędzie doceniane jest współzawodnictwo pracy, szczególnie wewnątrzzakładowe, między wydziałami, biogadami, w mniejszych zakładach i przedsiębiorstwach również współzawodnictwo

Podróżni nieomal zadowoleni

CIESZYŃ (n) Władze Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach spełniły wreszcie odcinek odcinka wysuwany przez podróżnych postulat i przywróciły zawiązane przed 2 kursy niedzielne z Cieszyńska do Zembrzydowic. Jeden odcinek ze stolicy powiatu o godz. 7.40, drugi natomiast o 12.20.

Niestety, nadal czeka na realizację postulat wprowadzenia pociągu nocnego z Zembrzydowic do Cieszyńska, który by umożliwił uzyskanie połączenia z pociągami warszawskimi. Od godz. 21.00 wieczorem do godz. 5.00 rano z Zembrzydowic nie odjeżdża do Cieszyńska ani jeden pociąg.

Ludzie dobrej roboty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

naś” o istnieniu przedsiębiorstwa, a jak się za chwilę okaże, najważniejszego w kraju producenta ważnych części, bez których gros maszyn, urządzeń i agregatów pracować nie może.

Uchylmy rąbka tajemnicy: 736 ogólnie znanych, górniczo, hutniczo, produkcyjnych maszyn rolniczych, przemysłowych samochodów i transport drogowy dopinają kłopoty i wysoko wyspecjalizowanych fachowców do wytwarzania coraz większych ilości poszukiwanych pierścieni Semera. W roku ubiegłym plan produkcyjny przewidywał wytworzenie 1.400.000 sztuk pierścieni uszczelniających (w obudowie metalowej), dzięki jednak podjętym zobowiązaniom dla uczczenia V Zjazdu Partii, wyprodukowano ich o 41.022 sztuki więcej. O 73.000 sztuk przekroczone także roczny plan produkcji pierścieni Semera grupy „A”, czyli gumowych, bez obudowy. Był podział zapotrzebowania odbiorców. CZPT musiałby wytwarzać ponad 2 miliony pierścieni rocznie. Taka ilość była znana jeszcze do niedawna, ale ostatecznie poważne zainteresowanie cieszyńskimi wyrobami zdradził producent polskiego „fiata”, czyli FSO na Żeranlu. Plan na rok bieżący zakłada wyprodukowanie 1.626.000 sztuk pierścieni, ale przewidziano nam „na ucho”, że założona postanowiona wleś korekta i zamierza wytworzyć 1.800.000 sztuk „semerów”.

I pomyśleć: w roku 1954 rozpoczęto w Cieszynie nieśmiało produkcję zaledwie 4.000 sztuk pierścieni rocznie. Były kłopoty, „terenowcom” próbowano „wybić z głowy” ich twórcy zapał. Wytrwali, ulepszyli produkcję, poprawili jakość. O wielkość ich rocznej produkcji gospodarka nasza każdorazowo wstrzymuje import i jeze-

Działki

wkrótce w sprzedaży

STRUMIEŃ (ez). — Indywidualne osiedle domków jednorodzinnych powstanie przy ul. Londzina. Teren podzielono na 55 parcel. Od marca będzie można załatwić kupno w Wydziale Gospodarki Komunalnej w Cieszynie. Działki będą sprzedawane w formie wieczystej dzierżawy. Zgłosiło się już 20 kandydatów. Na wyznaczonym terenie stoi 5 domków.

o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

W niektórych RO i RZ słaba jest praca ideowo-wychowawcza, praca nad kształtowaniem właściwych stosunków międzyludzkich.

— A jaki jest udział RO i RZ w propagowaniu czynów produkcyjnych i społecznych na rzecz zakładu i środowiska?

— Mamy — znaczne osiągnięcia, szczególnie w okresie 1000-lecia Państwa Polskiego i przed V Zjazdem Partii. Załogi podjęły szereg cennych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych sięgających wielu milionów złotych. W ramach realizacji zobowiązań produkcyjnych załogi dały dodatkowe produkcje na rynek krajowy na eksport. Wykonano też szereg prac na rzecz wsi, gromad i miast. Robotnicy pracowali przy budowie amfiteatru w Cieszynie, urządzeniu skwerów i zieleńców. Zakłady w Skoczowie, w ramach obchodów 700-lecia miasta, brały czynny udział w przebudowie ulic, zakładaniu chodników, zieleńców, urządzeniu placów gier i zabaw dla dzieci i młodzieży.

— Co samierzała ZZ zrobić w zakresie wypoczynku świątecznego na naszym terenie?

— I o tym myśleliśmy. Przewidyujemy urządzenie w Guldowach koło Cieszyńska ośrodka czasów niedzielnych dla ludzi pracy i mieszkańców Cieszyńska, wykorzystane też zostaną tereny nad Olzą w Bógocicach, gdzie powstaną nowe urządzenia turystyczne — wypoczynkowe. W realizacji tych zamierzeń przyjdą nam z pomocą zakłady pracy Cieszyńska i WKZZ w Katowicach, która przybierała przeznaczyć środki finansowe na sfinansowanie prac.

Il powołała się wszystkie zamierzenia (chodzi tu o inwestycje, których głównym celem jest scalenie przedsiębiorstwa i powiększenie mocy wytwórczej), pod koniec bieżącej 5-letki Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego dostarczą będą 4.000.000 sztuk pierścieni Semera rocznie.

Druga i nie mniej ważna błądzą jest działalność chemiczny wytwarzający różnego gatunku pasty do obuwia i podógi, środki piorące, czyszczące, środki ochrony roślin, środki impregnacyjne — konserwacyjne oraz cały wachlarz preparatów pomocniczych dla przemysłu obuwniczego.

Chemicy z CZPT pracują obecnie nad udoskonaleniem „kropolu”, świetnego środka antykorozyjnego. Wstępne próby wypadły nader pomyślnie. W tym roku rozwinię się także produkcję dodatku do uszczelniających dla bydła pod nazwą „grosoli”. I tu małeńka dygresja: w majątku doświadczalnym Instytutu Zootechniki PAN w Grodźcu przeprowadzono próby i badania za wspomnianym preparatem, który prócz wartości odżywczych wstrzymuje także proces gnijny karmy bydła. Po przeprowadzeniu szeregu analiz i badań, od których członkowie komisji nabawili się kataru (utleniania się preparatu podrażnia ludzki narząd węchu), jeden z robotników wstąpił na genialny pomysł: przygotowano trzy przyny karmy, z których jedną na zaprawiano była „grosoli”. Krowy obwąchały każdą i wreszcie z apetytem zaczęły pałaszować karmę „okraszoną” cieszyńskim środkiem odżywczym.

Można jeszcze wspomnieć o zamierzeniach wytwórni chemicznej, która w tym roku pragnie wyprodukować masę ogrodniczą na wosku naturalnym, lepy sadownicze, preparat chroniący kore drzew owocowych przed obryzaniem jej w okresie zimy przez zające. Z prawdziwą ulgą przyjmą niewątpliwie rolnicy preparat do odkażania obór, działający owadobójczo. Na początek wiosny wzięli się w obozie małeńka paczuska, której zawartość będzie się utleniała w ciągu całego roku. W tym czasie żadna mucha ani inny owad, atakujący bydło, nie ma prawa egzystencji. Mało: sierać krów, nasycona oparami tego środka, działa także odstrasza i na owady także na pastwiskach.

No cóż, wypadłoby życzyć ambitnym chemikom z CZPT, by ich produkcyjne zamiary w pełni się powiodły, zaś odbiorcom zapowiadanych środków — pełnego z nich zadowolenia i pożytku.

Kultura opieki nad chorym w domu

CIESZYŃ (n). — Jest jeszcze wiele do zrobienia w zakresie kultury opieki nad chorym w domu, a brak instruktorów w tym właśnie zakresie daje się stale odczuwać. W traktowaniu chorego, pozostającego na kuracji domowej, istnieje sporo niewłaściwości, nieumiejętności, zna chorstwa, co jest też wynikiem niedostatku w zakresie propagandy, do czego zobowiązana jest służba zdrowia.

Pragnąc, w pewnej choćby mierze, na tym zaniedbanym odcinku wprowadzić pozytywne zmiany, Zarząd Powiatowy PCK zorganizował sześciomiesięczny kurs instruktorów, w którym wzięła udział grupa dyplomowanych pielęgniarzek. Będzie ona pierwszym, awangardowym zespołem, który prowadzić będzie kursy dla ludności z zakresu opieki nad chorym w domu. Wszelkich informacji, związanych z organizacją tej opieki udziela ZP PCK w Cieszynie, Rynek 19, tel. 11-74.

Warto, aby ta pożyteczna akcja zajęła się również Liga Kobiet, najbardziej powołana do współudziału w organizowaniu akcji opieki nad chorym w domu.

Wywiad tygodnia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W roku ubiegłym na drogach po wiatu i ulicach Cieszyńska zabitych zostało 13 osób, podczas gdy w roku 1967 — 12.

— Stąd wniosek, że skutki wypadków są groźniejsze?

— Niestety, taka jest również nasza ocena. O tym, że ubiegłoroczne wypadki drogowe były groźniejsze w skutkach w porównaniu z rokiem 1967, może świadczyć jeszcze jedna liczba: nasz Inspektorat Ruchu Drogowego prowadził w 1967 roku 58 dochodzeń przeciwko sprawcom wypadków. W roku ubiegłym dochodzeń takich prowadziliśmy 67. Postępowanie w sprawie mniejszych krask prowadzą terytoriaalnie posterunki MO.

— Jakże były najpoważniejsze przyczyny zainicjowanych wypadków drogowych?

— Na czoło wysuwa się — co jest zjawiskiem wielce niepokojącym — stan nieatrakcyjny kierowców, a także osób pieszych. Z tej przyczyny zanotowaliśmy w Wiśle 6 wypadków, w Golezówie 4, w Ustroniu i Cieszynie po 3 oraz w Chybiu i Hażlachu po 2. W pozostałych miejscowościach powiatu wypadków takich wydarzyło się po jednym. Dalsze przyczyny to prowadzenie pojazdów mechanicznych z nadmierną szybkością. I znowu w Ustroniu było ich 6, w Wiśle 5, w Cieszynie 4, w Dębówce 2. Wskutek wymuszania pierwszeństwa przejazdu zanotowano w Zbytkowie 4 wypadki, w Ustroniu i Cieszynie po 3, w Golezówie 2. Nieostrożność osób pieszych, a szczególnie dzieci, była powodem 6 wypadków w Ustroniu, 4 w Wiśle i Cieszynie oraz 2 w Górkach. W pozostałych miejscowościach po-

Z życia TOS

CISOWNICA (tk). W drugiej połowie grudnia ub. roku zakończone zostało szkolenie Terenowego Oddziału Samoobrony w Cisownicy. Z tej okazji urządzony został wieczorek rozrywkowy dla członków tamtejszego oddziału TOS oraz ich rodzin. Odbił się także konkurs, który wykazał doskonałe opanowanie zagadnień samobrony, a równocześnie przyczynił się do popularyzowania tej problematyki wśród uczestników imprezy.

Zwycięzcy konkursu: Danuta Cy morek, Jan Cudek, Bogusław Si kora, Paweł Cudek, Bogusław Ber rek i Jan Ciochy otrzymali nagrody ufundowane przez Prezydium GRN i opiekującą organizację: Zakładowy Oddział Samoobrony CELMY w Cieszynie.

GARAŻE I BIUROWIEC

STRUMIEŃ (ez) Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane budowało na terenie swojej bazy garaże, wkrótce powstaną tu również nowe magazyny i biurowiec.

Fot.: Paweł Czupryna

„TERMINKA” — NAZWA PRZYJEMNA



CIESZYŃ (Ta) W związku ze zmianą nazwy Cieszyńskich Wytwórni Sprzętu Gospodarskiego, odbyło się niedawno w tym zakładzie przemysłowym spotkanie aktyw przedsiębiorstwa z władzami terenowymi.

Podczas spotkania, w którym udział wzięli sekretarz KP PZPR tow. Z. Krajewski, I sekretarz KM PZPR tow. Fr. Hejłasz i zastępca przewodniczącego Prezydium MRN tow. J. Daszkiewicz, podsumowano dotychczasowe osiągnięcia zakładu i rozpatrzono perspektywę jego rozwoju na najbliższą przyszłość.

Niewątpliwie nowa nazwa „Termika” przyniesie przetestowanie i użytkownikom ogrzewaczy, żelazek oraz chłodziarek — z pełnym aplauzem.

Zdjęcie przedstawia moment odsłonięcia nowego szyldu zakładu, dokonane przez sekr. KP PZPR tow. Z. Krajewskiego.

Cenna pomoc

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Na szczególne zaś wyróżnienie zasługują wykonawcy robót, podejmowanych w czynnie społecznym na odcinkach dróg: Pierścień — Zabrze, Ogrodzona — Kostkowiec, Kaczyce — Podwiniów — Górki — Należę. Ponadto w ramach czynów społecznych prowadzona była budowa drogi Lipowiec — Ustron oraz inwestycja o charakterze komunikacyjnym w Lesznej Górnej.

Wielką pomocą okazał Powiatowemu Zarządowi Dróg Lokalnych poseł Ziemi Cieszyńskiej gen. Józef Urbanowicz, którego osobistej pomocy sawniejsze należało, że PZDL wyposażony został w ubiegłym roku w sześć samochodów transportowych. Przyczyniły się one do terminowej realizacji nakreślonych planów w zakresie przeprowadzania robót drogowych.

Sekretarzowi Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie

tow. Janowi CHODURZE

wyrazimy najgłębszego współczucia z powodu sgonu

OJCA

składa

POP, RR, RZ, oraz
Dyrekcja Cieszyńskie
Fabryki Farb
i Lakierów
w Markiewiczach

Za złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. JANA GALEJI

a przede wszystkim Dyrekcji i Radzie Zakładowej Cieszyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego, byłym koleśnikom i kolegom, współpracownikom, delegacji Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej, duchowieństwu, krewnym, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowanie składa

ZONA z RODZINĄ

Wyrazy głębokiej wdzięczności i serdeczne podziękowanie za pomoc i udział w ostatniej drodze najukochańszego Młoda, Ojca, Brata i Dziadka

STANISŁAWA WILCZYŃSKIEGO

składa wszystkim przyjaciółom Zmarłego, a szczególnie Dyrekcji i Radzie Zakładowej Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich, Dyrekcji i Radzie Zakładowej MHD w Cieszynie

RODZINA

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie

śp. JANA FERFECKIEGO

a przede wszystkim ka. Leśniakowi, delegacjom: GRN, GS, OSP i Zarządowi Kółka Rolniczego w Brennej, Banku Ludowego w Skoczowie, orkiestrze, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Za złożone wieńce i wianki kwiatów oraz udział w pogrzebie

śp. PAWEŁ PUSTÓWKI

Dyrekcji i Radzie Zakładowej oras pracowników Fabryki Farb i Lakierów w Markiewiczach, krewnym, znajomym oraz sąsiadom serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Rozmawiał: TK

DOŚWIADCZENIA W PRACY WEWNĄTRZPARTYJNEJ DOWODZĄ, iż wysuwane propozycje i wnioski były w większości uzasadnione. Wiele organizacji partyjnych traktowało postanowienia Statutu partii często „z przymrużeniem oka”: przyjmowano kandydatów na członków zbyt pochopnie, nie wymagano od rekomendujących pełnej odpowiedzialności za ludzi, wprowadzanych przez nich w szeregi partyjne, pozostawiano kandydata często samemu sobie przez okres niekiedy dłuższy niż przewiduje to Statut, nie wdrażając go do wypełniania obowiązków partyjnych, ani też nie sprawdzając jego oblicza politycznego i moralnego.

Komisja Statutowa, po szczegółowym rozpatrzeniu zgłoszonych wniosków i postulatów, przedłożyła Zjazdowi tekst proponowanych poprawek i uzupełnień do Statutu partii. Przede wszystkim więc zaproponowano uzupełnienie punktu 4a Statutu stwierdzeniem:

„Młodzież w wieku do lat 21 przyjmowana jest do partii w zasadzie spośród członków ZMS i ZMW”.

Jest to poprawka bez wątpliwości najbardziej słuszna. Obie wymienione organizacje skupiają w swych szeregach ponad dwumilionową rzeszę młodzieży, one więc są w pierwszym rzędzie predystynowane do wysuwania kandydatów na członków partii ludzi młodych, z własnych szeregów, posiadających już doświadczenie w pracy społeczno-politycznej.

Dalsza poprawka dotyczy punktu 4d Statutu. Podczas gdy w dotychczasowym brzmieniu tego punktu decyza podstawowych organizacji partyjnych o przyję-

Zmiany w statucie PZPR Zwiększone uprawnienia wyższe wymagania

W DYSKUSJI POPRZEDZAJĄCEJ V ZIAZD PZPR SPORO UWAGI POŚWIĘCONO SPRAWOM ŻYCIA WEWNĄTRZPARTYJNEGO. PRZY CZYM WYSUNĘTO SZEREG PROPOZYCJI I WNIOSKÓW, DOTYCZĄCYCH ZMIAN W STATucie PARTII. PRZED WSKAZANIEM POTRZEBY ZWIĘKSZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI ORGANIZACJI PARTYJNYCH ZA NOWO PRZYJĘTYCH CZŁONKÓW ORAZ PODNIENIENIA WYMAGAŃ W STOSUNKU DO ZGŁASZAJĄCYCH CHĘĆ WSTĄPIENIA DO PARTII. ZGŁASZANO RÓWNIEŻ PROPOZYCJE, ABY REKOMENDUJĄCY KANDYDATÓW CZŁONKOWIE PARTII ZNALI REKOMENDOWANYCH CO NAJMNIEJ 2 LATA, OKRES TEN BOWIEM GWARANTUJE DOSTATECZNE POZNANIE ICH POSTAWY MORALNEJ I POLITYCZNEJ.

ciu w poczet kandydatów partii, a także o skreśleniu z listy kandydatów stawała się prawomocna dopiero po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy obecnie, po wniesieniu poprawki — „uchwała podstawowej organizacji partyjnej o skreśleniu z listy kandydatów jest prawomocna i nie podlega zatwierdzeniu”.

Poprawki wniesione do pkt 5 i 9 Statutu partii oznaczają przyznanie większych uprawnień komitetom środowiskowym i gromadzkim, liczącym powyżej 400 członków i kandydatów. Zgodnie z uzupełnieniem, komitety wojewódzkie partii mogą przyznać im prawo zatwierdzania decyzji POP o przyjęciu do partii i o

skreśleniu z listy członków partii.

Znamienna jest również zmiana brzmienia pkt 6 Statutu. Mówi ona o tym, że członek partii wydający opinię o wstępującym do partii winien go znać co najmniej 2 lata (dotychczas 1 rok) i mieć przeświadczenie, że poleca partii wartościowego towaryszę. Poprawka ta jest o tyle cenna, iż ogranicza w poważnym stopniu wprowadzenie do szeregów partyjnych ludzi przypadkowych, nie posiadających wymaganych kwalifikacji moralnych i politycznych.

Punkt 16 Statutu uzupełniony został stwierdzeniem, że uchwała o udzieleniu kary partyjnej może ulec zatarciu w przypadkach i trybie ustalonym przez Komitet Centralny.

Dalsze poprawki i uzupełnienia dotyczą: pkt 48 Statutu, mówiącego o usankcjonowaniu istnienia komitetów partyjnych w środowiskach skupiających organizacje partyjne działające w przedsiębiorstwach i instytucjach o jednorodnym charakterze, dalej — pkt 52 i 53, nadające komitetom gromadzkim prawo podejmowania uchwał, obowiązujących organizacje podstawowe ich terenu, wreszcie — pkt 55 Statutu, formułującego możliwość tworzenia wewnątrz ogólnozakładowych organizacji, za zgodą komitetów wojewódzkich — POP, działających się na organizacje oddziałowe. Dotyczy to przede wszystkim organizacji partyjnych liczących ponad 400 członków i kandydatów, a działających np. w kombinatach przemysłowych, zakładach wielodziałalowych itp.

Komisja Statutowa oddaliła również niektóre wnioski i propozycje, m. in. propozycję wniesienia do Statutu poprawki w sprawie przedłużenia okresu kandydowania do partii do 2 lat. I uczyniła w tym przypadku chyba jak najbardziej słuszną. Jeśli bowiem organizacje partyjne pozostawać będą obojętne w stosunku do kandydatów, nie będą się nimi zajmowały, nie będą przydzielały im zadań partyjnych — nawet okres 2-letni nie zdoła zmienić kandydata w pełnowartościowego członka partii.

Przedstawiliśmy pokrótce zmiany, jakie V Zjazd PZPR wprowadził do Statutu partii. Zmiany te przyczyniły się bez wątpienia do dalszego udoskonalenia pracy wewnątrzpartyjnej i — co za tym idzie — do dalszego umocnienia autorytetu partii, ideowej przewodniczkii całego naszego narodu. (pl)

ekonomiczne efekty wykształcenia pracowników zatrudnionych w przemyśle i rolnictwie, zajmują się kształceniem przyrządkowym, jego społecznymi i indywidualnymi efektami. Podaje również ciekawe informacje na temat poziomu wykształcenia a wysokość płac, wyjaśnia, jak należy planować zapotrzebowanie na kadry techniczne, ekonomistów, leśników i in. Ponadto orientuje w wydatkach z budżetu państwa na kształcenie uczniów szkół, podstawowej czy liceum, wylicza ile wynosi koszt kształcenia jednego słuchacza szkoły wyższej w ciągu roku w zależności od typu uczelni itp. (pl)

Wiśle, a także właściwe usytuowanie przystanków, w granicach od 1 do 2 km.

PKS świadczy usługi wielu cieszyńskim zakładom pracy. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów o koncentracji taboru samochodowego przejechało na do kompleksowej obsługi: Browar, Zakłady Przem. Dzielarskiego „Juwenia”, Zakłady Kartonarskie, Okr. Sp. n. Mleczarskie w Skoczowie, Pruchnej, Ogrodzonej i Bażanowicach oraz pracuje na rzecz takich zakładów jak: FME Celma, Fabryka Farb i Lakierów, „Olza”, Polmo — Kuźnia w Ustroniu i in.

O dynamicznym rozwoju motoryzacji w naszym powiecie świadczą wzrost liczby pojazdów mechanicznych: samochodów osobowych, ciężarowych, ciągników i motocykli. Gdy jeszcze w r. 1945 zarejestrowanych było u nas: 15 samochodów osobowych, 35 ciężarowych, 7 ciągników i 27 motocykli — obecnie kursuje: 1.878 pojazdów osobowych, 813 ciężarowych, blisko 700 ciągników i prawie 7,5 tys. motocykli.

Ten, tak bardzo znaczny rozwój motoryzacji spowodował i na dalsze powoduje konieczność naprawy i modernizacji dróg w naszym powiecie. Kosztem wielu milionów złotych wykonano już wiele w tym zakresie. Ulepszono drogi na odcinkach: Hażlach — Zembrzydowice — Marklowice, Gum — Kostkowice, Dębówce Centrum — Dębówce Podlesie, Mędzysławie — Iskrzyczyn i szereg innych, zmodernizowano niektóre odcinki dróg w rejonie górskim, zbudowano i ulepszono nawierzchnie ulic w Cieszynie.

Do ogólnego ruchu motoryzacyjnego wliczyć należy również ruch turystyczny pojazdów krajowych i zagranicznych. Co roku przekraczają granicę naszego kraju w ruchu dwukierunkowym tysiące samochodów. Tyłko w pierwszym półroczu ub. roku przejechało granicę 76.547 pojazdów mechanicznych. Już ta cyfra mówi najlepiej o tym, jak niezwykle ważnym weźmiem komunikacyjnym jest zarówno nasz powiat jak i miasto Cieszyn oraz jak ważne zadania w zakresie należytego funkcjonowania komunikacji i transportu mają do spełnienia władze administracyjne, urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa bezpośrednio tym problemem zainteresowane. (pł)

NALEŻY NADAL ROZWIJAĆ POGLÓWIE BYDŁA, PRODUKCJĘ ŻYWCA WOŁOWEGO I MLEKA ORAZ POGLÓWIE TRZODY CHLEWNEJ, JAK RÓWNIEŻ INTENSYFIKOWAĆ JEJ TUCZ W OPARCIU O NOWOCZESNĄ TECHNOLOGIĘ (Z UCHWAŁY V ZIAZDU PZPR)

Powiat cieszyński predystynowany jest do rozwijania produkcji hodowlanej. mamy też w tym zakresie spore osiągnięcia, które zawdzięczamy nie tylko sprzyjającym warunkom klimatyczno-glebowym, lecz również bliskości chłonnym rynków zbytu, znacznemu udziałowi trwałych użytków zielonych w ogólnej powierzchni użytków rolnych, zamiataniu chłopów do prowadzenia tego działu gospodarki oraz wydatnej pomocy państwa dla hodowców.

Przeciętna obsada bydła jest wysoka, wynosi bowiem 77 sztuk na 100 ha użytków rolnych, ale obserwuje się w tym zakresie znaczne różnice. O ile bowiem w Konikach można utrzymać 90 sztuk na 100 ha, a w Chybiu nawet 98, to dlaczego w Ustroniu tylko 64, w Cieszynie 62, a w Brennej tylko 60 sztuk na 100 ha użytków rolnych? Ano dlatego, ponieważ nie wszędzie właściwa jest

KULTURA ROLNA

nie wszędzie też docenia się opłacalność hodowli i jej znaczenie dla poziomu gospodarowania w ogóle.

Upraszczając sprawę, można by to znaczenie wyrazić dwiema współzależnymi: im wyższa obsada bydła, tym więcej obornika, a im więcej obornika, tym wyższe plony. Zaś plony limitują z kolei poziom hodowli. Zapewne, brak nawozów naturalnych można wyrównać mineralnymi, dla struktury gleby nie jest wszakże obojętna obecność lub nieobecność próchnicy, tzn. mikroelementów i pew-

wane i użytkowane, w miejscowościach nizinnych poplony, zwłaszcza ozime, wszędzie zaś — racjonalne nawożenie, stosowna ochrona roślin, stosownie najlepszych, odpowiednich dla naszych warunków odmian.

Przyjrzyjmy się choćby poplonom. Na terenie całego powiatu wysiewa się około 630 ha poplonów ścierniskowych oraz 250 ha międzyplonów ozimych. A więc mimo niedostatku pasz pozwalamy sobie na lukusa w postaci 20 proc. nie obsianych gruntów ornych, sami, z własnego niedbalstwa, obniżamy dawkę żywnościowej lub ograniczamy hodowlę. Owszem, niegdyś do chronionych należał brak nasion poplonowych i to wpłynęło na ograniczenie zasiewów, ale dziś mamy tych nasion pod dostatkiem, a mimo to nie wykorzystujemy istniejących możliwości. Czynnikiem hamującym jest niedobór stanowisk po życie, jęczmieniu lub rzepaku, pozwalających na siew w lipcu lub sierpniu, znaczne są jednak szanse rozszerzenia poplonów ozimych, wykorzystania w tym celu stanowisk pod ziemniaki, koński zab oraz mieszanki przeznaczonych do siania na zielono roślin motylkowych.

Poplony ozime są bardzo opłacalne, dają bowiem plon w wysokości 150-200 q/ha, w czym 3-4 q białka i 3-3,5 tys. jednostek karmowych. Koszt produkcji 1 q zielonki wynosi 13 zł, a 1 kg białka zaledwie 10 zł, czyli trzykrotnie mniej niż kosztuje to samo białko uzyskiwane ze zboża. Dane te nie wymagają chyba komentarzy i winny stanowić w rękach służby rolnej najważniejszy argument, z jakim należy pójść do chłopów. Tym bardziej, że możemy przeznaczyć pod uprawę poplonów ozimych ok. 1.800 ha, czyli siedem razy więcej niż obecnie! Celowe byłoby powołanie się również na dowiadanie takich rolników, jak Franciszek Strzalski z Pogorza, Wiktor Kubok z Kislewa, czy Józef Jaszowy ze Strumienia, którzy właśnie poplonem zawdzięczają dostatek paszy w swoich gospodarstwach.

W żywieniu trzody chlewnej

ROBERT DANIEL

BEFSZTYK na polu się rodzi

CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA Można jeszcze składać zgłoszenia

Uwzględniając życzenia organizacji młodzieżowych oraz innych środowisk czytelniczych zainteresowanych tematyką Klubu Książki „Człowiek — Świat — Polityka 89”, Centrala Księgarska „Domu Książki” przedstawiła termin przyjmowania zgłoszeń na członków Klubu do dnia 31 stycznia 1969 r.

Zgłoszenia uczestnictwa można składać w każdej księgarni „Domu Książki”. (MI)

RÓWNIEŻ NA TERENIE NASZEGO CIESZYŃSKIEGO POWIATU nastąpił w okresie minionych lat znaczny rozwój komunikacji i transportu, a to w następstwie rozbudowy przemysłu i wzrostu produkcji przemysłowej. Powstało wiele nowych przedsiębiorstw, wiele zakładów pracy rozbudowano i zmodernizowano, poważnie wzrosła ilość zatrudnionych dojeżdżających do pracy. Stąd też przed przedsiębiorstwami przewoźnymi — PKP i PKS — stało poważne zadanie usprawnienia komunikacji i transportu w taki sposób, by odpowiadało to w pełni rosnącemu z roku na rok potrzebom naszej gospodarki narodowej.

W pierwszych latach po wojnie trzeba było przede wszystkim usunąć zniszczenia w sieci kolejowej i drogowej: odbudować torry i inne urządzenia kolejowe, dworce w Chybiu, Pruchnej i Zembrzydowicach, mosty w rejonie Drogo myśla, Skoczowa, Zembrzydowic, Ustronia i Wisły. W latach 50-tych i następnych przystąpiono do modernizacji przestarzałych już urządzeń na niektórych dworcach PKP (Chybie, Pruchna, Zembrzydowice, Wisła), do budowy trakcji elektrycznej na odcinku Chybie — Zembrzydowice oraz do budowy nowego dworca kolejowego w Zembrzydowicach.

Ten największy węzeł tranzytowy w komunikacji towarowej do Czechosłowacji, Austrii, Węgier, Bułgarii, Włoch, Jugosławii oraz w ruchu pasażerskim do wielu krajów europejskich, wymagał i nadal wymaga modernizacji wszelkich urządzeń, służących do przewożenia masy towarowej i osób.

W pierwszych powojennych latach wysyłano stąd kilkadziesiąt wagonów w ciągu doby, przede wszystkim surowców. Od roku 1958, po zmianie struktury gospodarczej kraju, przewoził się przez tę stację graniczną w eksporcie bardzo poważne ilości wyrobów gotowych, półfabrykatów oraz węgla. Na przewóz wielkiej masy towarowej wpłynęło zastosowanie do prac manewrowych w zembrzydowickim węźle trakcji spalinowej oraz rozbudowanie, jako zaplecza, stacji rozrządowej w Czarnolesiu.

W roku bieżącym zbudowana

Ekonomiczno-społeczne aspekty kształcenia

Pod takim tytułem pojawiła się ostatnio na półkach księgarskich książka, która zainteresuje z pewnością ekonomistów, socjologów, pedagogów i tych, którzy zajmują się najbardziej dziś istotnym problemem gospodarczego postępu — problemem kadr.

Wiadomo powszechnie, że rosnące zapotrzebowanie na wykwa-

lifkowane kadry jest podstawowym warunkiem rozwoju gospodarczego. Książka, której poświęci się sygnalizujemy, jest zbiorem prac wybitnych ekonomistów i pedagogów i po raz pierwszy prezentuje tak szerokie ujęcie tego zagadnienia.

Podzielona na pięć zasadniczych działów, omawia m. in.

W CZORAJ — DZIŚ — JUTRO

OBSERWUJEMY DZIŚ W CAŁYM ŚWIECIE OLBRZYMI ROZWÓJ KOMUNIKACJI I ŚRODKÓW TRANSPORTU. WIĄŻĄCY SIĘ JAK NAJCIŚNIEJ Z ROZWOJEM WSZYSTKICH GAŁĘZI GOSPODARKI, TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ JAKAKOLWIEK DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ BEZ NALEŻYTEGO ZABEZPIECZENIA DOBREJ FUNKCJONALNOŚCI WSZELKICH ŚRODKÓW KOMUNIKACJI I TRANSPORTU, Z KTÓRYCH NA CO DZIEŃ KORZYSTAJĄ KOPALNIE, HUTY, FABRYKI, TYSIĄCE ZAKŁADÓW PRACY, MILIONY LUDZI. NAJMNIEJSZE NAWET ZAKŁOŚCENIA W PRACY TYCH WAŻNYCH OGNIW POWODUJĄ AUTOMATYCZNIE ZABURZENIA W PRACY WIELU GAŁĘZI GOSPODARKI, WYTRĄCAJĄ Z RYTMU PRODUKCYJNEGO SETKI PRZEDSIĘBIORSTW, PRZYNOSZĄC PAŃSTWU NIEPOWETOWANE SZKODY MATERIALNE.

WAŻNE OGNIWA w mechanizmie gospodarki

ma być specjalna rampa dla stądaryzacji ziemniaków. Koszt tej inwestycji, która zabezpieczy w pełni wymogi przepustowości tranzytowych stacji, wyniesie 18 mln zł. Rosnące z roku na rok ilości masy towarowej dyktują również potrzebę unowocześnienia dworców PKP w Cieszynie, Skoczowie i Ustroniu oraz mechanizacji wszelkich ich urządzeń.

Niestety, nie można zbyt pozytywnie ocenić zmian w zakresie kolejowych przewozów pasażerskich. Mimo stopniowego postępu, wiele jeszcze pozostaje do zdziałania w celu zabezpieczenia odpowiedniej ilości pociągów, punktualnego ich kursowania i wygody tysięcy ludzi zdających do pracy i szkół. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie trakcji spalinowej, unowocześnienie taboru kolejowego, przyspieszenie przejazdów, a także zmodernizowanie dworców i przystanków: Pruchna, Bażanowice, Goleśzów Górny, Ustron — Polana, Wisła — Obłaziec i Wisła — Dzielchinka — wpłynęły korzystnie na poprawę sytuacji na tym odcinku pracy PKP.

Drugim, równie ważnym ogniwem w komunikacji i transporcie jest PKS. Dla zilustrowania usługowej działalności tego przedsiębiorstwa wystarczy podać kilka interesujących cyfr: w roku 1945 dysponowało ono 2 autobusami, które obsługiwały 3 linie o długości 40 km przy 8 kursach dziennie, przewożąc w tym czasie 350 pasażerów.

Obecnie PKS posiada do dyspozycji pokaźną ilość autobusów, które kursują codziennie na wszystkich trasach naszego powiatu. W roku ubiegłym przewoził on ogółem blisko 50 tys. pasażerów. Jest to skok olbrzymi. To samo zresztą można powiedzieć o działalności PKS w zakresie przewozów towarowych. Do niewątpliwych tych osiągnięć przyczyniły się w dużym stopniu: wzrost ilości taboru, jego unowocześnienie, sorawieniejsza z każdym rokiem organizacja pracy PKS, coraz lepsze przystosowanie do komunikacji dróg publicznych, lokalnych i gromadzkich, wybudowanie nowych dworców autobusowych w Cieszynie, Skoczowie i

PODSTAWOWA PASZA

to ziemniaki, których skarmia się rocznie ponad 42 tys. ton. Ponieważ nie przewiduje się wzrostu areału ich uprawy, a warunki atmosferyczne znacząco się w poszczególnych latach różnią, osiągnięcie nawet założonej w planie powiatowym na rok 1970 wydajności 170 q/ha — choć przed 2 laty uzyskaliśmy średnią 190 q — będzie wymagać sporego wysiłku.

Wydaje się, że w pierwszym rzędzie upowszechnić trzeba pozytywne doświadczenia rejonów zamkniętej uprawy ziemniaka, które mamy w Pruchnej i Kończycach Wielkich, a także Spółdzielni Produkcyjnej w Siemoradzie, gdzie uzyskuje się najwyższe plony. Jeśli we wszystkich gospodarstwach stosować się będzie jak w wymienionych właściwie nawożenie, jeśli powszechnie stosowane będą zabiegi ochrony roślin, jeśli używać się wreszcie będzie wyłącznie zdrowych sadzonek i to w odmianach dostosowanych do warunków lokalnych — uzyskamy możemy nie tylko 170, ale i 220 q z hektara.

Osobnym problemem jest właściwe przechowywanie ziemniaków. O jego randze najlepiej świadczyć może fakt, że składanie tej cennej paszy w kopach lub magazynowanie w piwnicach kosztuje nas w skali powiatu do 20 proc. całego rocznego plonu, czyli ok. 8.000 ton.

Jakie stąd wyjście?

Owszem, wyjście jest — parowanie i zakiszenie, rzecz jednak w tym, że dotychczas obciążamy tymi nieskomplikowanymi stosunkowo zabiegami i (stownie: jeden) proc. skarmianych ziemniaków, mimo że już posiadane kolumny parnikowe umożliwiały potrojenie tej ilości. A więc propaganda i jeszcze raz propaganda, a w następnej kolejności uzupełnienie sprzętu.

Nieznane wiersze Jana Kubisza

W 120 rocznicę urodzin Jana Kubisza, pierwszego wybitnego poety cieszyńskiego regionu, obchodzonej uroczystości w roku ubiegłym (1968) rozpoczęto poszukiwania za dalszą, nieodkrytą spuścizną literacką i pamiątkarską kierownika z Gnojnika. Niestety — poza interesującymi wypowiedziami ludźmi, którzy znali Jana Kubisza — niewiele dało się do charakterystycznej postaci tego budziela sumień narodowych dorzucić szczegółów, wskazujących na źródła jego literackiej twórczości.

Kiedy odwiedziłem ostatnio syna poety, Andrzeja Kubisza, przypomni mi, że dokładnie przed 100 laty, bo 4 stycznia 1869 r., przyjechał do Gnojnika jego ojciec, Jan Kubisz, by objąć tu pierwszą w swym życiu posadę nauczycielską. Zapoznałem się też z małym tomikiem nigdzie nie drukowanych utworów poetyckich autora „Pamiętnika starego nauczyciela”. Jest to zbiór wierszy w rękopisie, ofiarowany przyjacielowi Jana Kubisza, Jerzemu Buzkowi w Konińskiej w dniu jego ślubu. Zbiorek ten znajdował się w bibliotece ks. Andrzeja Buzka, który z kolei ofiarował go synowi poety.

Wierszyki, żywo przypominające liryki takich naszych poetów, jak: Konopnicka czy Asnyk, przeznaczone zostały na „biały wieniec” i tematycznie związane były z przyrodą, miłosnymi nastrojami, z radośnymi stanami upojenia naturą. Znalazły się więc w tomiku takie strofy, jak: Maj, Burza, Nad Olzą, Dwoje płaszał, Wiosna, Wieczór letni, Młodzian, Nad połojkiem, Ojciec i synowie, Do fajki i inne.

Jak mnie poinformował Jan Broda z Górek Wielkich, podobny tomik, również dedykowany na „biały wieniec”, znajduje się także w jego zbiorach. Ponieważ wiersze te nie były dotąd nigdzie drukowane, może warto byłoby je udostępnić publikując w jakimś czasopiśmie? Promieniując z nich wiara w człowieka, zachwyt nad pięknem przyrody, przy czym urok ich podnosi bezpretensjonalność, szczerość i prostota, wyrażona w zwykłych rymach, pozbawionych kunsztownych stylizacji, a opartych jedynie na głębokich przeżyciach poety.

Warto na marginesie tych informacji dodać — o czym wspomina dr Andrzej Buzek — że Kubisz moził się nad wyrażeniem słowem rymowanymi tych uczuć, które trawiły nieustannie jego poetycką duszę. Jak np. oddać radość obcowania choćby z kwiatami, jak wyrazić zachwyt nad kolorem, zapachem, rzeźbą różnych gatunków tychże kwiatów?

Dobierał słowa, segregował je, odrzucając mniej przydatne dla jego poetyckich twórców. Mówił o tym poetyckim trudzie ze swymi przyjaciółmi, jakby radząc się, czy dobór takiego czy innego słowa jest właściwy. I tak kwiatu nie nazywał drobnie kwiatkiem, choć słowo to znajdowało pełne prawo obywatelstwa w jego twórczości, lecz: „kwiatuśko” czy „kwiatko”. Pieścił to słowo, by wreszcie go użyć z rodzajem nijakim, w którym najlepiej wyrażało się jego wielkie zadziwienie dla piękna przyrody, obawiającej się wspaniałym bogactwem barw różnego gatunku kwiatów, które z wielkim zaangażowaniem hodował w swym ogrodzie.

ISTNIEJE POGLĄD, że śpiew, jako forma wypowiedzi kulturowej, zamiera, że zanika zamiłowanie do śpiewania, że staje się narodem milczków. Czy to prawda?

Z tym pytaniem zwróciłem się do mgr Anny Robosz, znawczyni polskiego piosenkarstwa. Jej zdaniem, śpiew wcale nie milknie w ruchu amatorskim. Zmienia jedynie formy. Dowodem tego obrzydnie zainteresowanie młodzieży ruchem piosenkarstwa. Przypominamy, że staraniem A. Robosz doszło do spotkania ze znaną piosenkarką Joanną Rawik, poprzedzonego koncertem w teatrze cieszyńskim. Niedawno A. Robosz, działając z ramienia Klubów Propozycji w Ustroniu i Wiśle, zorganizowała przy współudziale Aleksandry Hańczowej i Urszuli Zamorskiej w Wiśle oraz Jana Nowaka w Ustroniu barzo udane spotkanie z Agnieszką Osiecką. Kiedy w Ustroniu na spotkanie zjawili się ponad sto osób, to w Wiśle było ich ponad 500, co ponoć jest swego rodzaju rekordem w skali krajowej, jeśli chodzi o spotkania Osieckiej z publicznością. Przypominamy też, że w Klubach Propozycji: Cieszyńska, Ustronia i Wisły przeprowadzony został niedawno oryginalny konkurs pod hasłem: „Wybieramy ulubionego piosenkarza (arkę)”. Jednocześnie zrodził się wtedy pomysł urządzenia spotkań publiczności z piosenkarzami, autorami tekstów i kompozytorami.



Poza wartościami artystycznymi, jakie przynosiła spotkania i koncerty piosenkarstwa — wyraża swój pogląd mgr Robosz — dodatkowo wartość tego rodzaju imprez tkwi w fakcie, że w ich organizacji bierze udział cały sztab ludzi działających wyłącznie ze społecznych pobudek. Trzeba, abyśmy w naszej polityce kulturalnej poświęcili więcej niż dotychczas uwagi piosence, jeśli pragniemy przyciągnąć młodzież do naszych klubów i świetlic. Właśnie pod tym kątem widzenia organizuje Klub Propozycji w Cieszyńsku w dniu 17 stycznia o godzinie 18 w „Naszym Kąciku” —

Piosenka da się LUBIĆ

„Spotkanie z piosenką 1. Agnieszka Osiecka”. Z tym, że piosenki wystuchane zostaną z taśmy magnetofonowej, a Osiecka, która jest nie tylko autorką tekstów, ale zarazem... pisarką (jej powieści ukazały się w tych dniach), zaprezentuje — ja. Ma to zresztą swój określony cel, gdyż chcielibyśmy, aby Klub Propozycji w Cieszyńsku, działający wspólnie z Klubem Społdzielców, sprowadził tę znakomitą autorkę tekstów, znaną na obu półkulach, na spotkanie do Cieszyńska.

— Czy ma pani jeszcze jakieś pomysły, związane z popularyzowaniem piosenek współczesnych na Ziemi Cieszyńskiej?

— Są u nas duże tradycje chorału, stąd może pewne wahania — zwłaszcza wśród starszego społeczeństwa — które czasem patrzy na piosenkarstwo zezem. Trzeba jednak widzieć rzeczywistość. Marzy mi się np. taka amatorska impreza, którą nazywałabym „Żywa ulica Osieckiej”. Chodzi o to, aby piosenkarze — amatorzy śpiewali te piosenki. Można byłoby urządzić coś w rodzaju eliminacji, a akcji tej mógłby patronować np. ZMS. Może udałoby się w ten sposób wyłowić jakiś talent piosenkarcki? Dobrze byłoby, aby Klub Społdzielców, który interesuje się tego typu ruchem artystycznym, zaprosił do Cieszyńska np. teatr „Ateneum” z musicaliem „Niech no tylko zakwitną jabłonie”. Takie nazwiska jak Hanna Skarżanka, Krystyna Sienkiewicz, Elżbieta Kenińska, Władysław Kowalski, Roman Wilhelm — mówią same za siebie, chociaż u nas są, stanowiąc za mało znane. Oczywiście propozycji miałaby znacznie więcej i nie tylko pod adresem Klubu Społdzielców. Wszak stanowi tajemnicę poliszynela, że jest u nas sporo takich instytucji i zakładów pracy, które odprowadzają nie wykorzystane na kulturę fundusze. Czy nie można byłoby pomyśleć o jakiejś zbiorowej akcji na rzecz popularyzacji współczesnego piosenkarstwa, stanowiącego próg do innych akcji, wchodzących w zakres wychowania?

Rozmawiał: Władysław Most

KOLEDA WE WSPÓŁCZESNYM WYDANIU

Na niezwykle interesujący pomysł wpadli członkowie popularnego Zespołu Regionalnego „Gorol” z Jąhlonkowa (Zaolzie), wykorzystując zwożące chłodzenia po kolech, by pieniądze z ich użycia nie przeznaczyć na... budowę wioski dla bezdomnych dzieci. I jeszcze jedna rzecz godna uwagi. „Koledni” zamiast plechoch, z uwagi na znaczne odległości, posuwali się... motocyklami.

BAKÓW OTRZYMA ŚWIECIELCĘ

Kosztów 670 tys. zł powstaje o-bok miejscowej remizy OSP świetlica. Będzie się w niej mieściła sala widowiskowa na 150 miejsc, scena i szatnia, biblioteka, gromadka i biuro klubu sportowego LZS.

Obiekt ten wykonywany jest systemem gospodarczym, przy wydanej pomocy społeczeństwa (mieszkańcy zobowiązali się świadczyć na sumę 330 tys. zł).

Całość prac kieruje komitet społeczny z Erwinem MIKSZANEM.

ZAPISKI KULTURALNE



EKSPANSJA „FAFIKA”

Dyskusyjny Klub Filmowy „FAFIKA” zyskuje coraz większą popularność i powiększa swą liczebność. Do istniejących już filii Klubu w Skoczowie, Ustroniu, Strumieniu i sekcji młodzieżowej przy Technikum Rolniczym w Cieszyńsku dochodzi obecnie kolejna, nowa filia w Grodzku (pow. bielski). Powstała ona dzięki inicjatywie członków DKF „Fafik” w Skoczowie — pracowników Instytutu Zootechniki w Grodzku i pomocy dyrektora i rady zakładowej Instytutu.

Dnia 13 grudnia zainaugurowano działalność nowej filii projekcją filmu „Ameryka, Ameryka”. „Fafik” w Grodzku liczy 80 członków, rekrutujących się zarówno spośród pracowników Instytutu, jak i mieszkańców pobliskich wiosek — Fakt znamienny, bowiem dotych-

czas istniejące filie powstawały jedynie w ośrodkach miejskich. Założenie filii w Grodzku jest więc zarazem próbą upowszechnienia kultury filmowej w środowisku wiejskim.

ONDRASZEK ZAWSZE ŻYWI

Choć to już wiele lat nłynęło od śmierci słynnego zbrojnika Ondraszka, nadal pamięć o nim żyje nie tylko wśród badaczy ruchów społecznych, literatów, folklorystów, kompozytorów, poetów i publicystów. Ondraszek służy również ludziom do... reklamowania swoich towarów m. in. (nazwa piwa), jego imieniem nazwano kino, typ wyciągu narciarskiego, a świadczy to dowodnie o jego wielkiej i niewygasającej popularności, zarówno w Czechosłowacji, jak i u nas.

Do rządu wielu prac o typie naukowym, jakie poświęcono Ondraszkowi, dodać jeszcze należy studium magisterskie Zdzisława PIA-SEKIEGO z Raciborza, pt. „Ondraszek w literaturze polskiej”. Ma on zaimar temat ten, w poszerzonej formie, uwzględnił również w swej pracy doktorskiej pt. „Problematyka zbrojnika w literaturze polskiej”.

PIĘKNY. SUKCES „TORNADO”

Duży sukces odniósł ostatnio młody zespół wokalny - muzyczny „TORNADO” działający przy WSS Oddział „Konsum Robotniczy” w Cieszyńsku. Zespół ten biorący udział w trójmiejscowym big-beatowym zorganizowanym przez Zarząd Powiatowy ZMS w Bielsku-Białej, za jął zaszczytne pierwsze miejsce. Zespołem „Tornado” kieruje Marian ZYJA.

O „ZŁOTY KŁOS”

Redakcja „Dziennika Ludowego”, Zarząd Główny ZMW, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i Centralna Księgarnia Dom Książki ogłosiły VI Etap Konkursu „Złoty Kłós” organizowanego pod protektorem Ministra Kultury i Sztuki Lucjana Motyki.

Konkurs trwa od rozpoczęcia roku kulturalno-oświatowego 1968 r. do zakończenia Dni Oświaty w roku 1969. Przewiduje on wiele cennych nagród indywidualnych, jak również nagród zbiorowych dla bibliotek, świetlic, uniwersytetów powszechnych i klubów w gromadach.

Warunki konkursu oraz wykaz książek konkursowych można otrzymać w każdej bibliotece, klubie i innej instytucji zajmującej się propagowaniem czytelnictwa.

Z LAT walki i męczeństwa

Wiedza o dziejach ruchu oporu na Śląsku Cieszyńskim oraz martyrologii ludności naszego terenu w okresie okupacji hitlerowskiej wzbogacona została 2 cennymi przerwiankami naukowymi. Ruchu oporu dotyczy praca Zygmunta Waltera — „Służba Zwycięstwu Polski — Związek Walki Zbrojnej — Armia Krajowa na Zachodnim Podgórzu Beskidzkim (1939 — 1944)”, opublikowana w najnowszym tomie (tom XII) wydawnictwa Instytutu Historii PAN: „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z zakresu II wojny światowej” (s. 85 — 110).

Autor przedstawia szczegółowo organizację i działalność wymienionych w tytule organizacji podziemnych. Na specjalne podkreślenie w tej pracy zasługują uwzględnienie w niej wielu nazwisk, faktów o różnych akcjach.

Można stwierdzić, że praca Zygmunta Waltera — Jankego w poważnym stopniu pomnoży naszą wiedzę o dziejach beskidzkiej partyzantki.

W najnowszym numerze wrocławskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „ODRA” (nr 1 z 1969 r.) Józef Witkowski w artykule: „Nieznana radość zabijania dzieci” przedstawia losy dzieci w prewencyjnym obozie policji bezpieczeństwa w Łodzi dla młodzieży polskiej, w którym to obozie Niemcy umieszczali dzieci — się rotę po więzieniach w obozach koncentracyjnych Polaków. Z 12 tysięcy dzieci, które przewinęły się przez ten obóz, wolności doczekało zaledwie około 800. Również w obozie tym znalazło wiele dzieci ze Śląska Cieszyńskiego.

Atrakcje dla melomanów

Od otwarcia sali koncertowej na Zamku Piastowskim w kwietniu 1968 roku skupiają się w niej melomani, wśród nich młodzież. Bo te programy stanowią nie byle jaką atrakcję.

Rozpoczęło się od inauguracyjnego recitalu fortepianowego znakomitej pianistki Reginy Smendzińskiej, w następnych koncertach udział wzięły także znakomitości, jak śpiewaczkę: Krystyna Szostek-Radkova, Irena Torbus-Mierzwikowska, Adela Winarska i Stanisława Marcinak, a także zespoły instrumentalne: Krakowskie Trio Muzyczne, słynny radziecki kwartet smyczkowy im. Prokofiewa z Moskwy, kwartet im. Fitelberga WOSPR i TV z Katowic, kwartet Filharmonii Śląskiej oraz instrumentalni — soliści: Zenon Hodor (skrzypce), Kicjstut Baweciw (fortepian), Roman Siłek (puzon) i Jerzy Kotyczka (obój). Dodać trzeba, że sama salka w starym zamku piastowskim, o wyjątkowo dobrej akustyce, urządzona jest nader estetycznie i przyczynia się do spotęgowania doznań artystycznych.

Tradycja imprez artystycznych zostanie utrzymana. W najbliższej przyszłości będziemy gościć dalszych artystów: Tadeusza Zmudzinskiego (fortepian), Eugenie Gwiedzińska (sopran), zespoły muzyki baroku i muzyki dawnej z Katowic, kwartet Kalicy z Zaolzia oraz młodych wirtuozów instrumentalistów. Interesującą zapowiedzi są również udział nauczycieli Szkoły Muzycznej w Cieszyńsku, która w 1969 roku będzie obchodziła jubileusz 35-lecia istnienia. Przygotowują oni pod kierownictwem mgr Ireny Myrdacz wieczerz sonat Beethovena i wieczerz muzyki Fryderyka Chopina (22. II. 1969), a młodzież szkolna popisy sekcyjne i zespołowe — półroczne i doroczne.

Na wiosnę zapowiedziano w Teatrze im. A. Mickiewicza koncert Filharmonii Śląskiej z udziałem Konstantego Kulki — fenomenalnego młodego polskiego skrzypka.

Odra - pismo społeczne i literackie

Z dniem 1 stycznia miesięcznik społeczno-kulturalny „Odra” przybrał nową, bogatą szatę graficzną, a jego kolportaż został znacznie rozszerzony.

W pierwszym tegorocznym numerze znajdują czytelnicy wiele interesujących artykułów, szkiców publicystycznych i literackich, m. in. reportaż Stanisława Chacińskiego „Pseudonim Norwid” — o słynnej akcji polskiego ruchu oporu związanej z rozszyfrowaniem tajemnicy hitlerowskich rakiet V-2, artykuł Józefa Witkowskiego o hitlerowskim obozie koncentracyjnym dla dzieci na przedmieściu Łodzi, szkice Edwarda Opoczyńskiego o sytuacji pomocniczych pracowników naukowych na wyższych uczelniach; esej Lucien Goldmanna pt. „Nowa powieść, a rzeczywistość”, Mieczysława Orskiego „Maminy epoki stabilizacji” — rzecz o problemach młodej prozy polskiej, wreszcie reportaż Melchiora Wańkiewicza „Miłość frontowa ojca i syna”. Prócz tego wiersze, opowiadania, recenzje teatralne, literackie, filmowe i plastyczne, stałe felietony (m. in. Tadeusza Rózewicza i Urszuli Kozłó) i rubryki.

Wrocławski miesięcznik, adresowany do wszystkich czytelników

w kraju, interesujących się problematyką kulturalną, nabyć można w kioskach „Ruchu” i klubach pracy.



NIE OD DZIŚ WIADOMO, że Cieszyńskie należy do najciekawszych i najbogatszych w folklor zakątków kraju. Dotyczy to m. in. prozy ludowej, która — mimo szybkiego postępu w dustralizacji i związanych z tym przeobrażeń socjalnych — zachowała się tu wcale niezłe, a nawet wybitnych reprezentantów w osobach choćby takich bajarzy, jak Józef Jeżewicz z Koszarzyk, Emilia Mielalska z Pruchnej, Kawulokowie w Istebnej, Paweł Rucki z Jaworzynki i innych.

O ile szybko zanika bajka magiczna, a zwierzęca nie jest już prawie w ogóle znana, o tyle kwitną gatunki krótsze, zwłaszcza kawał i anegdota, a także mniej lub więcej realistyczne. Jedynym wyjątkiem jest tu podanie, które — aczkolwiek stanowi również fantazyjne odbicie rzeczywistości — jest znane stosunkowo szeroko. Tłumaczy się to tym, że — jak pisze Julian Krzyżanowski — jest to opowiadanie zawierające jakiś okrucieństwo, nazwisko osobistości lub nazwę miejscowości, która lub które mają dowodzić, iż dane wydarzenie dokonało się w określonym czasie lub miejscu”. Chociaż „poza tym jednym szczegółem wszystko inne jest zmyśleniem, a i sam szczegół bardzo często nie ma nic wspólnego z rzeczywistością”, podanie „opowiada

Chcecie to wierzyć

ROBERT DANIEL

się i wysłuchuje jako relację o zdarzeniu rzeczywistym”.

O tym, że tak jest istotnie, świadczą również teksty z Cieszyńskiego. Opowiadając o tzw. diabełskich skarbach, Emanuel Grim pisze:

„Do niedawna kopano jeszcze na Kubalonce, na Rajce pod Ochodzą i na Trojaczce; byli tacy, którzy przysięgali, że widzieli na własne oczy skarby w ziemi podczas nowiu księżycy, inni widzieli, jak diabli palili skarby w południe wielkimi ogniami, inni już zgarniali te skarby, tylko głos jakiś przeszkodził, bo się odwrócili i skarby poszły, inni podczas czytania psalm nad otworem słyszeli w tonie góry huczące dzwonów, inni odgłosy by przesypywania ziela. I dziś jeszcze gołowi przysięgają, a są i tacy, którzy na wypadek zdobycia skarbow robia już legaty na kościół”.

„W zjawienie się osobiste diabła jak najmocniej wierzą, również i w strachy — stwierdza Bogumił Hoff — Przy toż śmiertelnym widzą śmierć w postaci odzianego w

bieli kościotrupa z kosą i młotem w ręku — zwykle pod oknem. Są kobiety, które przysięgają, że tak śmiertel widzieli i opisują je z wszystkimi szczegółami”.

Jeśli bajarz opowiada „swoim”, nie uważa za konieczne przekonywać, obojętne o tym, że mówi prawdę, w obecności osób bliżej sobie nieznanych lub „niedowiarków” zaraz na początku lub pod koniec opowiadania zwykł jednak dodać, iż „to je prawda, skoro prowa” lub „to je fakt prawdy, to ni ma żadne cygany”.

Element wiary w relacjonowaną przez podanie treść świadczy, że nie jest ono traktowane wyłącznie jako rozrywka, lecz stanowi próbę interpretacji otaczającej człowieka rzeczywistości. Jest to wprawdzie interpretacja fałszywa, ale nie bań w ogóle nie interpretuje, nie zawiera bardzo istotnego dla podania elementu wiedzy. Zadanem jest zabawianie człowieka, ale o ile bań pełni wyłącznie funkcję artystyczną, w podaniu funkcja ta odsuwa się na plan dalszy, jest

Narciarze z Kuźni w dobrej formie

SZCZYRK (cz) Na rozegranych nie dawno w tej miejscowości zawodach narciarskich o Puchar WKZZ, wśród 500 startujących zawodników znaleźli się również narciarze z naszego powiatu. Niektórzy z nich zajęli nawet czołowe lokaty. I tak, Gogółka (Kuźnia) była trzecią w slalomie gigantycznym w czasie 58,2. Tajner uplasował się na trzecim miejscu w biegu płaskim na 2 km — 14,43. Wśród juniorki gr. A trzy pierwsze miejsca przypadły biegaczkom z Konikowskiej. Wygrała Małgorzata Legierska przed D. Haratyk i Marią Legierską. Bieg młodzieży na 2 km wygrał Doręgi (Kuźnia), trzecim był jego kolega klubowy Holska. Natomiast wśród juniorki gr. B najlepsze okazały się J. Legier (ROW).

W skokach nasi zawodnicy uplasowali się na następujących lokatach: T. Tajner (Olimpia) był drugim wśród młodzieży — 203 pkt, wśród juniorki gr. A triumfował A. Krętelok (ROW) — 244 pkt., a w grupie B — Gólik (RAW) — 206 pkt.

W kombinacji juniorki gr. B najlepszym był J. Legierski (ROW) 441 a w grupie C Franciszek Legierski, również z ROW Konikowskiej — 426 pkt.

W slalomie dziewcząt Sadlik z Kuźni była druga. Wśród juniorki gr. B Gogółka była druga, a Stec trzecią — obie z Kuźni.

W konkurencji zespołowej bezkonkurencyjnymi okazali się narciarze BBS — Włokmar, którzy wyprzedzili MKS Bieleń, Kolejowy KS Bieleń i Kuźnię Ustron. Na piątym miejscu uplasował się ROW Konikowski, a na szóstym LKS Bystra.

Proście a... nie będzie wam dane

DEBOWIEC (cz) Miejscowy LZS „Zorza” staje się od ub. lata coraz bardziej aktywny. Niedawno działacze utworzyli klubie sekcję hokeja na lodzie. Zebrali się spora garstka młodzieży, która na własnym sprzęcie trenowała na stawie obok dawnego zamku, przystępując do serii spotkań towarzyskich z innymi drużynami z sąsiednich wiosek.

Ostatnio młodzież tę pozbawiono miejsca do gry. Okazało się że stawa obok zamku jest zarezerwowana na łyżwiarzy. Sąd też chłopcy z Dębowa wystosowali pismo do gospodarza dębowskich stawów, — Państwa Gospodarstwa Rybnego w Pogórze, aby napuścił trochę wody do jednego z pustych stawów. Kierownik PGR odmówił jednak, tłumacząc swoją decyzję tym, że stawy mają inną służyć.

Pozbawiono więc maluchów z Dębowa możliwości jazdy na łyżwach, mimo że w gromadzie jest ponad 20 stawów. Śmieszne to, ale prawdziwe. Nie chce się wierzyć, że kierownictwo PGR w tak lekkomyślny sposób podchodzi do problemu sportu naszego. Co więc na robie dębowska młodzież... chyba tylko czekać aż zmieni serce panów z Pogórze.

KOMUNIKAT DOKP
Dyrekcja OKP komunikuje, że z dniem 5 stycznia 1969 r. wprowadza do codziennego kursowania pociąg nr 33124 relacji Cieszyń (odjazd 7.40) — Zembrzy-dowice (przyjazd 8.11) oraz pociąg nr 33130 relacji Cieszyń — Jastrzębie Zdrój na odcinku Cieszyń (odjazd 12.26) — Zembrzy-dowice (przyjazd 12.57). kr8

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE w Pszczynie
UNIEWAŻNIA PIĘCZĄTKĘ O TREŚCI:
„Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Pszczynie”
Grupa Robot pow. Cieszyń Budowa..... kr9

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OSRODEK SZKOLENIOWY w Cieszyń
ul. Kraszewskiego 13
OGŁASZA ZAPISY
na kursy amatorskie kierowców samochodowych i motocyklowych (2-miesięczne),
kierowców samochodowych (6-tygodniowe),
spawania elektrycznego i gazowego samochodowych.
Zajęcia na kursach rozpoczynają się 2 lutego 1969 r. o godz. 15.30. Zapisy i informacje udziela Sekretariat Ośrodka Szkoleniowego ZDZ przy Zespole Państwowych Techników Rolniczych w Cieszyń, ul. Kraszewskiego 13, od godz. 8 do 16, tel. 11-64. kr10

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA”, KATOWICE, ul. Mysłowska 1. Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres redakcji Cieszyń, Rynek 12, telefon centrala 15-32, redaktor naczelny nauczyciel.

Blaski i cienie cieszyńskiej »królowej sportu«

WŁADYSŁAW ORSZULIK

ZAKOŃCZYŁ SIĘ SEZON LEKKOATLETYCZNY, zakończyły się wielkie sportowe emocje. Najwięcej radości sprawiła nam dyskobol Stali Zbigniew Gryźbón. Zwycięską passę rozpoczął już w marcu, zdobywając 1 miejsce w halowych mistrzostwach Śląska w rzucie kulą. Dalsze sukcesy to dwa pierwsze miejsca (kula, dysk) na mistrzostwach WKZZ, tytuły mistrza Polski w młodzieżowych mistrzostwach WKZZ i CRZZ, zwycięstwo w dzielnicowych mistrzostwach Polski juniorów, dwukrotnie udział w reprezentacji Polski juniorów, wreszcie największy sukces: tytuł mistrza Polski starszych juniorów, zdobyty rekordowym wynikiem 62,03. Poprawa rekordu życiowego o ponad 8 metrów, awans w tabeli najlepszych seniorów (Gryźbón jeszcze w przyszłym roku będzie juniorem) z 23 na 11 miejsce oraz zdobyte drugie kółko olimpijskie na Olimpiadę w Monachium 1972, to dobry prognostyk przed przyszłym sezonem.

Leż na Gryźbonu nie kończy się cieszyńska lekkoatletyka. Duży postęp uczyniła Krystyna Pawlica (Stal), ustanawiając nowy rekord powiatu na 80 m przez płotki z czasem 12,3 sek. Dalszy rekord powiatu to wynik 15,43 sek. na 500 m Edwarda Czyża (Stal), który nie spełnia jednak pokładanych w nim nadziei. Od przeszło 10 lat Jan Kozieł (Stal) utrzymuje się w czołówce Śląska w rzucie oszczepem. I w tym roku na mistrzostwach naszego okręgu zajął dobre III miejsce.

Rzuty są mocną stroną naszej lekkoatletyki, głównie to zasługa trenera Władysława Fedyczkowskiego, który wychował w swojej karierze trenerskiej takich zawodników, jak Jan Szware, Jerzy Sikora (16,22 w w. kul), czy Zbigniew Gryźbón. W bieżącym sezonie z grupy młodych mistrzów Fedyczkowskiego 15-letnia Kucja Romanek (MKS) zdobyła tytuł mistrzyni Śląska w rzucie kulą oraz II miejsce w rzucie dyskiem. Jej koleżanka klubowa Irene Ciż zajęła miejsce w ścisłej czołówce naszego okręgu.

Do poważnych osiągnięć zaliczyć trzeba VIII miejsce Stali w mistrzostwach Polski Federacji Sportowej Stal, w których wzięło udział ponad 25 klubów z całego kraju. Wielką propagandą „królowej sportu” na naszym terenie był też centralny bieg metalowca z udziałem 11-letnich klubów, w których startowali członkowie kadry narodowej. I tu zespół Stali odniósł poważny sukces, zajmując w klasyfikacji województwa IV miejsce (reprezentował okręg śląski).

Również LZS Cieszyńska zanotowała na swym koncie sporo sukcesów. IV miejsce w strefowych mistrzostwach Polski, mistrzostwo Polski szkół CRS, zdobyte przez Wandę Kulach w skoku wzwyż, udział Wandy Dudy w zawodach LZS Polska — Litwa.

Bardzo cieszy liczny udział młodzieży w mistrzostwach powiatu szkół średnich. Takie wyniki, jak: 13,7 na 100 m w skoku w dal 15-letniej Anny Kowolik (Techn. Budowlane), 4,86 m w dal juniorki Danuty Ciolek (Techn. Mech.-Elektr.), 155 cm wzwyż jej rówieśniczki Wandy Herman (Techn. Roln. Miedzywiecie), 32,31 w oszczepie Anny Pszczółki (ZSZ Cieszyń), 53,8 na 400 m juniorki Marianna Reychmana (Techn. Mech.-Elektr.), czy 13,29 w trójskoiku Jerzego Krzywonina (Techn. Roln. Miedzywiecie), świadczą o wysokim poziomie tych coraz popularniejszych wśród młodzieży szkolnej zawodów. Mistrzostwa są jednocześnie przeglądem dorobku nauczycieli w w.

szkołach naszego powiatu. Znaczący jest on w Technikum Mech.-Elektr. (Władysław Staniewicz), Techn. Budowlane (Władysław Fedyczkowski), Techn. Rolniczym Miedzywiecie (Witold Czerwinski), czy w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Skoczowie. Szkoły te od kilku lat widują prym nie tylko w lekkiej atletyce, lecz również w innych gałęziach sportu. Ostatnio szkołom tym przybył rywal — Zasadnicza Szkoła Zawodowa CELMY. W rozgrywkach wiosennych zajęła ona VIII miejsce, a w jesiennych zmieściła się w ścisłej czołówce, zajmując III pozycję. W dalszym ciągu żadnej roli nie odgrywa Technikum Ekonomiczne — mimo posiadania hazy w postaci 800 uczennic. Również Technikum Rolnicze w Cieszyń nie wystawiło w jesiennych rozgrywkach zawodników.

Ale są i kłopoty. W dalszym ciągu brak obiektów lekkoatletycznych, przede wszystkim dla młodzieży szkolnej. Projekt budowy boiska szkolnego ciągle jest tylko przedmiotem dyskusji na naradach i zebraniach. Za mało posiadamy sal gimnastycznych z prawdziwego zdarzenia, liczą na instruktorów jest stanowczo za mało.

Są to problemy, które można rozwiązać tylko przy maksymalnym zaangażowaniu kompetentnych czynników.

FIEDOR DRUGI NA ŚREDNIEJ KROKWI



ZAKOPANE (cz) Na rozegranym tu w u.h. niedzielnym konkursie skoków na średniej Krokwi dobrze spisał się nasz kombinator Erwin Fiedor. Zajął on w ścisłej czołówce drugie miejsce a notą 194,7 pkt (skoki 64 i 88 m). Najlepszym okazał się najmłodszy z rodzinny Gasieniewicz — Stanisław Daniel, który za skoki 64,5 i 88 m uzyskał notę 204,4 pkt. Jan Kawulok za Startu był piątym z notą 183,1 pkt (skoki 64,5 i 63,5 m).

W konkursie tym startował również Józef Przybyła — jako przedkoczek. Po niedawnej kontuzji ręki zaprzestował się bardzo dobrze i można liczyć że niebawem osiągnie szczyt formy. I tak się stało. Już następnego dnia zawodnik ten na Dużej Krokwi skoczył na odległość 106 m. Wynik ten jest śladem o 3 m gorzej od rekordu tego obiektu, który również należy do tego zawodnika.

N/z: Józef Przybyła podczas skoku.

Zawody oldboyów na Równicy i Baraniej

USTRON (cz) W dniu 2 marca br. odbyła się na stoku Równicy tradycyjne zawody narciarskie oldboyów o puchar Zawodowego i Bolko-Kantora. W imprezie tej mogą startować zarówno starzy narciarze, jak i młodzież. Wyznaczono trasy biegowe 5 km i 8 km.

Podobne zawody odbędą się 30 marca na Baraniej Górze. Przygotowano trasy zjazdowe dla oldboyów i seniorów, jak również wyznaczono trasy biegowe. Na zwycięzców czekała puchary Krokera i Bronka Czecha. Ten ostatni ufundowano dla zwycięzcy skoków na małej skoczni obok schroniska na Przysłupie.

Z listów do Redakcji

W SPRAWIE „WZOROWEGO GOSPODARSTWA”

W numerze 50 „Głosu” z 1. grudnia ukazano się zdjęcie budynku nr 164 w Kuchycach Wielkich. Mowa tam o braku parkanu i byle puszczonym samopas. Chce wyjaśnić, że nie jest to moja wina, bowiem mimo częstych interwencji, nie mogę uzyskać zgody na budowę parkanu w Wydziale Architektury i Urbanistyki Prez. PRN w Cieszyń. Nadmieniam, że wymagane zezwolenie Rejonu Eksploatacji Dróg Publicz-

o TENIS o STOKOWY

MISTRZOSTWA POWIATOWE

CIESZYŃ (cz) We wtorek 14 br. odbyła się w sali stołowej CELMY mistrzostwa powiatu cieszyńskiego w tenisie stołowym. W imprezie tej uczestniczyć będą zawodnicy Stali Cieszyń, Kuźni Ustron, Beskidu Skoczów i Cukrownika Chybie, jak również tenisiści LZS-ów. Początek mistrzostw o godz. 15.30.

KUŹNIA WYGRYWA

USTRON (cz) W kolejnym meczu o mistrzostwo śląskiej klasy A, drużyna ustronkiej Kuźni zdobyła dwa punkty, wygrywając u siebie z MDK Bieleś w stosunku 8:3. Dotychczas niepodzielanie sprawiły w tym pojedynku zawodnicy Kuźni Czyż, którzy pokonali byłego mistrza Śląska juniorów Pabla. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Wł. Paszek 1 Czyż 2, Iwona Suchta oraz gra podwójna (Suchta — Paszek) po jednym.

W pozostałych meczach nasze zespoły wypadły następująco: Stal II Cieszyń zwyciężyła w Cechowicach Górnik 6:4, a Beskid Skoczów pokonał Piast Cieszyń 8:2. A oto tabela klasy A po 7 spotkaniach.

MECZ TOWARZYSKI

KONCZYCE M. (cz) W miejscowym zamku rozegrano niedawno towarzyskie spotkanie w ping-pongu między LZS Kuchycze Małe, a LZS Małach. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 6:3. Punkty dla Kuchycze zdobyli: Józef Matuszek — 3, Jan Czyż — 2 i Paweł Michler — 1. Dla pokonanych: Skoczowa — 2 i Michał — 1.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w niedzielę (12 stycznia) o godz. 14 w Małach.

Przed meczem seniorów rozegrano spotkanie między juniorami obu LZS-ów. Zakończyło się ono wynikiem remisowym 2:2. Punkty dla Kuchycze zdobył Tadeusz Matuszek, a dla gości Działek i Hanus.

Pierwsze piłki w koszu

CIESZYŃ (cz) Wczoraj rozpoczęły się rozgrywki w Międzyzakładowych Koszykówki, której organizatorem jest cieszyński PKKFIT, Inspektorat Oświaty i Zarząd Oddziału SZS.

Zespoły podzielono na grupy. I tak, w I grupie chłopcy ze szkół podstawowych walczą: SP-4 Cieszyń, SP-1 Ustron, SP-2 Cieszyń, SP Kuchycze Wielkie i SP-2 Ustron, a w grupie II: drużyny z cieszyńskich szkół nr 3, 6 i 9.

Wśród dziewcząt ze szkół średnich wyłoniono tylko jedną grupę. Walczą w niej: LO-2 Cieszyń, I i II garnitur z Technikum Ekonomicznego oraz Liceum Medyczne Cieszyń.

Natomiast dwie grupy są wśród dziewcząt ze szkół średnich. W pierwszej walczą: LO-1 Cieszyń, Technikum Ekonomiczne Cieszyń i ZSZ I Cieszyń, a w drugiej: Technikum Mechaniczne, Elektryczne i II Cieszyń, Technikum Budowlane i LO-2 Cieszyń.

Przed rozpoczęciem rozgrywek otwarto wystawę nagrodzonych prac rysunkowych w konkursie „Meysky — 48”, a następnie wręczenie dyplomów i pucharów ub. rocznym zwycięzcom rozgrywek w lidze koszykarskiej. Otrzymał je: wśród szkół podstawowych koszykarze z SP-3 Cieszyń, a ze szkół średnich uczniowie LO-1 w Cieszyń.

Miły prezent

BRENNA (cz) Przystanek autobusowy przed Szkołą Podstawową w Leśnicy wybudują w czynie społecznej rodzice — członkowie Komitetu Rodzicielskiego. Przystanek kosztować będzie 26 tys. zł, z czego połowę stanowi czyn społeczny rodziców.

Warto dodać że mieszkańcy Brennej wybudowali w ub. roku aż 4 nowe przystanki autobusowe: „Spalona”, GRN, „Zoróbki” i „Na Kępcie”.

KOLEJNA PORAZKA HOKEISTÓW PIASTA

CIESZYŃ (cz) Do przeszłości należą czasy, kiedy w Cieszyńskim Lodowisku występowały czołowe drużyny I ligi, walcząc z miejscowym Piastem o prym w polskim hokeju. Od czasu, kiedy cieszyński zespół „wypadł” z ekstraklasy, nie może się jakoś otrząsnąć. Po rocznej bytności połączony z II ligą, a teraz ze zmiennym szczęściem walczy w III lidze.

Jak dotychczas, w czterech meczach cieszyński nisz zdobył ani jednego punktu. Przesłany dwukrotnie przed własną publicznością. Najpierw uległ Miechowicom 1:3 (0:1, 1:1, 0:1), a w ub. poniedziałek przegrał z Silem Rybnik 1:5 (0:1, 0:0, 0:1). Jedyny punkt dla Piasta strzelił Baska.

Do zakończenia I rundy pozostały cztery mecze z drużynami z II i III ligi. Wobec tego cieszyński zespół może być „mówić o dobrych” wynikach. To, czym dysponują, starczy jedynie do masowego narciarstwa. Mam nadzieję, że zdolna młodzież w tych sekcjach doczeka się wreszcie lepszego sprzętu i będzie mogła z powodzeniem walczyć o czołowe lokaty, wspólnie ze swymi koleżankami i kolegami z renomowanych klubów.

MISTRZOSTWA LZS

POGÓRZE (cz) — Już jutro odbędzie się tu Powiatowe Mistrzostwa LZS w narciarstwie w konkurencjach klasycznych. Dla kobiet wyznaczono trasy biegowe 3, 3 i 6 km, a dla mężczyzn 5 i 10 km.

Początek zawodów o godz. 10, a zbiórka zawodników o godz. 9 przed spóźnieńnią w Pogórze. Organizatorami mistrzostw są: Rada Powiatowa LZS i miejscowy klub.

CO SŁYCHAC

PMRN i miejscowy TKKF urządziły na podwórzu ZSZ lodowisko, które czynne jest codziennie od godz. 9 do 21. Na miejscu znajduje się wypożyczalnia łyżw.

Zarząd KS Beskid organizuje w miejscowej sali Ochotniczej Straty Pożarnej w sobotę, dnia 18 stycznia, bal sportowy. Przewiduje się wiele atrakcyjnych niespodzianek. (zb)

SPORT DLA WSZYSTKICH

Najstarszym sportowcem w ESRB jest Tomasz Zelenka z Pilzna, który jeszcze przed kilku laty jeździł na nartach, a obecnie „zadawała się” dłuższymi wyprawami turystycznymi. Swoją długą wiek zawodniczą — jak poinformował dziennikarzy — uprawianiu sportu i całkowitej abstynencji jest chodzący o paleniskach papierosów i picie alkoholu.

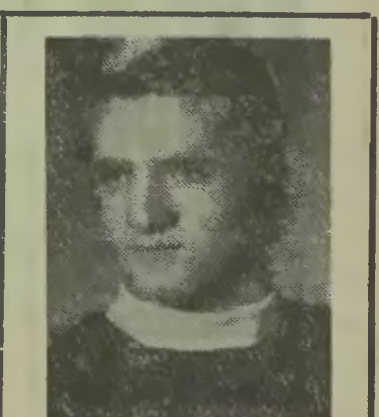
W USA żyje inny sportowiec, L. Lewis, który z okazji swoich 101 urodzin urządził dla swych gości przyjęcie na... stadionie sportowym, gdzie „przy okazji” przebiek 100 jardów w 17,6 sekund.

Takich przykładów można by podać więcej, przy czym i u nas nie brak lewiczych sportowców, którzy swą długowieczność zawdzięczają właściwej uprawianemu sportowi i czwiniom fizycznym oraz turystyce. (x)

SKOCZOWIANIN NAJLEPSZYM MŁODZIKIEM

KATOWICE (cz) — Świetnie spisał się na zawodach narciarskich o Puchar Katowic, organizowanych przez redakcję „Wiczu” dla niestowarzyszonych, skoczowianin Gruszczyk.

Zajął on w kategorii młodzików pierwsze miejsce. W pozostałych trzech grupach zwyciężyli narciarze z Katowic.



Wł. Koźdon w »10« najlepszych sportowców LZS

CIESZYŃ (cz) „Dziennik Ludowy” przedstawił kandydatów na 10 najlepszych sportowców LZS.

Wśród plejady najlepszych sportowców Ludowych Zespołów Sportowych znalazł się również Władysław Koźdon 19-letni akrobata, z Cieszyń, który od dwóch lat jest mistrzem kraju w skokach akrobatycznych w klasie I. Jest jedynym w Polsce i jednym z nielicznych na świecie akrobatów (wyłączając zawodowych cyrkowców), którzy potrafili wykonać niezwykle trudne, wymagające ogromnej sprawności i odwagi podwójne salto.

W krajach socjalistycznych oprócz Koźdonia podwójne salto wykonuje tylko Rosjanin Władimirski i Bułgar Petkow.



WŁ. KOŹDON

WŁ. KOŹDON, ale również w zawodach okręgowych i krajowych. Wiele sekcji, a szczególnie dwie ostatnie, borykają się z trudnością wyciągnięcia im potrzebnego wyczerpującego nowego sprzętu, bez którego nie może być mowy o dobrych wynikach. To, czym dysponują, starczy jedynie do masowego narciarstwa. Mam nadzieję, że zdolna młodzież w tych sekcjach doczeka się wreszcie lepszego sprzętu i będzie mogła z powodzeniem walczyć o czołowe lokaty, wspólnie ze swymi koleżankami i kolegami z renomowanych klubów.

KARNAWAŁ NA ŚNIEGU

WISŁA (cz) — Podobnie jak przed rokiem, i w tym roku, w dniach 22 i 23 stycznia, stolica Beskidów Wisła będzie miejscem zimowego Karnawału na śniegu.

Organizatorzy: PRN i MRN w Wiśle, przygotowali bogaty program imprez. I tak, z udziałem najlepszych jeźdźców krajowych odbędą się zawody konne, skoki na wiślańskiej skoczni, w których startować będzie cała czołówka Polskiej Atrakcyjnej Karnawału będzie na pewno skijoring — jazda na nartach za koniami, zawody saneczkowe i konkursy reżyby na śniegu.

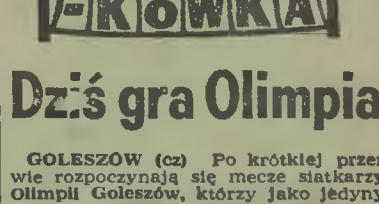
Oprócz tego przygotowuje się szereg innych atrakcyjnych imprez, w których wystąpią będą zespoły regionalne z Podbeskidzia.

KONKURS FOTOGRAFICZNY O TEMATYCE NARCIARSKIEJ

CIESZYŃ (cz) — W br. przypada jubileusz 50-lecia Polskiego Związku Narciarskiego, a zarazem 40-lecie Śląskiego OZN. Z tej okazji Wojewódzki OZN ogłasza konkurs fotograficzny na zdjęcia o tematyce narciarskiej (sport — turystyka — krajoznaz górski).

Wszyscy, którzy chcą brać udział w tym konkursie, proszą do ZOZN w Katowicach ul. 15. Grudnia 1/3 zdjęcia o formacie 18x24.

Termin nadsyłania prac upływa w maju 1969 r.



Dzisiaj gra Olimpia

GOLESZÓW (cz) Po krótkiej przerwie rozpoczynają się mecze siatkarzy Olimpii Goleszów, którzy jako jedyny zespół z naszego powiatu walczą w Lidze Międzywojewódzkiej. Działają o godz. 17.30, w sali Haszewicza przeciwnikami goleszowian będą Szombierki Bytom, a w niedzielę g. 12.30 Linolud Zabrze.

Przypominamy, że w pojedynkach z I rundy siatkarze Olimpii wygrali na wyjazdach z Szombierkami 2:1 w takim samym stosunku pokonał Linolud.

W Lidze Międzywojewódzkiej walczą 16 zespołów z województwa: krawoskiego, opolskiego i katowickiego.

Również w niedzielę będziemy świadkami innych spotkań siatkarzy. I tak, na sali Haszewicza, o godz. 10, cieszyński MKS zmierzy się ze swymi rówieśnikami z Zagłębia Sosnowiec. Mecz odbędzie się w ramach mistrzostw ligi OZPS.

infor- mator

Obejmuje okres od 11 do 18
stycznia 1989 r.

KINA

Cieszyń PIAST: 11-23 Lalka
(pol. panor. od 1. 14)
Skoczów PODHAŁE: 11-12
Wycieczka w nieznane (pol.
od 1. 16), 14-15 Próba miłości
(dług. od 1. 18), od 16 Ringo
Kid (USA panor. od 1. 14).

Strumień WISŁA: 10-12 Ame-
rykańska żona (wl. panor. od
1. 16), 14-15 Dama z tramwaju
(CSRS panor. od 1. 14), od 17
Czarny dzień w Black Rock
(USA od 1. 16).

Ustroń UCIECHA: 11-14 Rin-
go Kid (USA panor. od 1. 14),
15-16 Kobiety zostają same
(radz. od 1. 16), od 17 Falfstaff
(hiszpań. od 1. 16).

Wisła MARZENIE: 11-12 Ko-
biety zostają same (radz.
panor. od 1. 16), 14-15 Falfstaff
(hiszpań. od 1. 16), od 16 Hra-
bina Cosel (pol. panor. od 1.
14).

Brenna BESKID: 10-12 Brzo-
za (dług. od 1. 16), 13-16 Zno-
wu Max Linder (fr. od 1. 14),
od 17 Spotkanie nawet szcze-
śliwych Cyganów (dług. od 1.
16).

Goleszów SZAROTKA: 10-12
Gorzkie życie (wl. od 1. 16),
14-15 Przemysł z Piemontu
(fr. od 1. 16), od 17 Zamach
(pol. od 1. 14).

Pogwizdów ONDRASZEK:
10-12 Dzień w którym wy-
płynęła ryba (grecji od 1. 14),
13-16 Prywatna burza (CSRS
od 1. 16), od 17 Arcylokal (fr.
od 1. 14).

Istebna OLZA: 11-12 Skarb
bizantyjskiego kupca (CSRS
od 1. 14), 13-16 Człowiek ucie-
ka (ang. panor. od 1. 16).

Zembrzydowice SYRENA: 10-
12 Arcylokal (fr. od 1. 14),
13-16 Wspaniałe wakacje (rum.
od 1. 14), od 17 Brzoza (dług.
od 1. 16).

Dom KULTURY

11 stycznia godz. 17: Klub
Tańca Towarzystwa „Quick”
godz. 17: Rozgrywki szachowe.

12 stycznia godz. 10: Kuliel-
ki: „Bunt zabawek” z okazji
chołnołki noworocznej organizo-
wanej przez Spółdzielnię Miesz-
kaniową „Cieszyńska”.

13 stycznia godz. 16:15: Język
franc. i ang. godz. 16:30: Fil-
my obywatelskie, godz. 18: Język
rosyjski.

14 stycznia godz. 16:15: Espe-
ranto, język ang. godz. 17:1
Nurimatyca.

15 stycznia godz. 16:15: Kół-
ko plastyczne.

16 stycznia godz. 16:15: Teatr
Propozycji Poetyckiej.

17 stycznia godz. 17: Filate-
licy, godz. 17:1 ZPITZC.

Teatr

15 stycznia godz. 18: „Fanta-
zy” — Juliusza Słowackiego,
w wykonaniu Teatru Polskiego
w Bielsku-Białej.

17 i 18 godz. 11 i 14: Baśń
„Kopciuszek” wg. Andersena
w wykonaniu Państw. Teatru
Nowego w Zabrzu.

MUZEJA

Cieszyń Regera 6 — remont
(tel. 15-77).

GUSTAWA MORCINKA —
Skoczów, ul. Leśna 2 z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15
(tel. 358).

BESKIDZKIE — Wisła z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15.
W niedzielę i święta 10-12.

SZTUKI SAKRALNEJ —
Istebna — Kubalonka. Wtorki,
czwartki i soboty 15-18.

IZBA PAMIĄTEK — Jawo-
rzynka, w chacie Jana Bojko
(centrum).

dyżurny APTEK

CIESZYŃ: od 11 do 18 stycz-
nia br. dyżury nocne i świa-
teczne pełni apteka nr 45 Ry-
nek 8 (telefon 13-50).

Powiat: Skoczów, Rynek 23
(tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja
10 (tel. 189). Wisła — Centrum
71 (tel. 14-10). Strumień ulica
Paszczynańska 17 (tel. 27) — pe-
nią dyżury nocne i świąteczne
Zembrzydowice — bez dyżuru
nocnego. Istebna — Centrum —
nocne i świąteczne pełni Pog.
Rat. w Wiśle.

Ważniejsze telefon

CIESZYŃ: Pogotowie MO: 07, 11-09, 11-70.
Pogotowie Rat.: 09, 10-24.
Straż Pożarna: 08, 10-00.
Postój تاکówek: 18-00.
Dworzec PKS: 12-79.

SKOCZÓW: Posterunek MO: 213.
Pogotowie Rat.: 209.
Straż Pożarna: 230.
Postój تاکówek: 441.
Dworzec PKS: 266.

USTRÓŃ: Posterunek MO: 413.
Straż Pożarna: 408.
OSP Polana: 290.
Postój تاکówek: 445.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Dzisiejsze archiwalne zdjęcie Cieszyńa może stanowić
atrakcyjną foto - zagadkę. By jednak nie męczyć Czy-
telników, zdradzamy: jest to fragment dzisiejszej ulicy
Armii Czerwonej, widziany z Góry Zamkowej. Schody
były zatem także po drugiej stronie ulicy. Zdjęcie wy-
konane zostało na początku bieżącego stulecia
(Reprodukcja: Tadeusz Kopoczek)

BEZMAŁE BYŁY KIESI TAKI DRZEWA, w kie- sich siedziały przez złych ludzi zaklęte drzewki abo baby. Najwięcej ich bywało w oskach, topo- lach i wyrzbach, choć i w innych drzewach też pono były.

Opowiadał stary Pawera, że raz, kiedy se wieczorkim
szel ku chatupie, — skąd się weź, to się weź — pokazała
się mu baba i szła jak on ku dziedzinie. Myślał, że to
je Jewania od gospodźkiego i już chciał na nie zawołać,
ale kisa się jej przizdrził, użno, że to jednak Jewa-
nia ni ma, ale jakosi jinszo stwora. Prawił, że szel za
nią taki szum, jakby to las szumił.

W STARYCH DRZEWACH

EWA URBUSIOWA

Szł tak, aż doszli tam, kaj rośnie grubachny, stary
topól. Choć Pawera cały czas toka z baby nie spuszczał,
straciła się mu tam, jakby w ziemię wpadła.

Aż się podziwił na topól i aż stwócił: pływ był postu-
ra wielkiej, hrubej baby. Zamiatł ręk miała gałęzie, a
z głowy jej wyrastały gałęziaki. Porwał się i jak mały
synek uciekł ku chatupie...

Jedyn szatowany panoczek z miasta, klech mu te
bojki to tym topolu-babie wykladał, prawil, że taki
bojki z daleko do nas przywandrował, ale jo bych ty-
mu nie dala za wiarę, bo nasze stare pieśniczki już łód
downa o takich drzewach prawilom. Choćby to takim
drzewku jaworowym, w którym dziywca zaklęte być
miało: jak to wędrowali trzej krańci panicy i drzewko
javorowe napotkali, jak to pływają cion do niego, a
drzewko zasnioło, jak to drugi cion, a drzewko zakrw-
wilo, jak to trzeci cion, a wtedy ono przemówiło miało
w ty słowa:

— Nie ścinaj mi głowy, boch jo jeszcze m'ode... boch
jo je dziywceciak dobrego serdeczka... matka nie zakly-
na, tu mie zostawia!

Niech se tam panoczek myśli co chce, ale jo wiył, że
nasze bojki, skądby nie przysły, są na podziw piękne,
choćaż często taki smutne, że się człowiekowi markotno
kole serca robi i płaczki po gębie się kulają...

WCZASY W „SMREKU”



W przestronnych i komfortowych pomieszczeniach domu
wypoczynkowego „Smrek” w Wiśle spędzali swe świa-
teczne urlopy górnicy z kopalni „Staszki” i kopalni „Pre-
zydent” i pracownicy Centrali Banku Inwestycyjnego.
Pogoda i humory dopisywały. A po nartach i spacerach
korzystał można było z obfitego księgozbioru, jakim
dysponuje biblioteka w „Smreku”.

Fot. U. Garbień

z ukosa

Minęło już 16 lat od momen-
tu rozpoczęcia budowy drogi
do Dolnego Boru — dzielnicy
Skoczowa. Wydawać by się
mogło, że w tym okresie po-
winny być nie tylko ukończo-
ne wszelkie prace, ale nawet...
wypolerowany „na wysoki po-
tysk” każdy słupiec, barierka

Blotnisty bór na Dolnym Borze

mostku, znak drogowy, bal-
sama nawierzchnia winna, biał-
szczyt, nierzeczywisty pod pa-
stą „kwił”.

Ze tak wcale nie jest, świad-
czy list, podpisany przez kilku
mieszkańców BLOTNISTEGO
BORU (jak sami nazywają tę
dzielinę). Dowiadujemy się
z niego, że przed dwoma laty
tutejsi obywatele zadeklarowa-
li społeczną pracę przy napra-
wie drogi, wiele robót zostało
wykonanych, tylko Prezydent
MRN, które zapewniło pomoc
techniczną w postaci spycha-
cza, nie dotrzymało słowa. Do
ukończenia pozostał odcinek o
długości około 400 metrów, bo-
wiem dalej... to już Kowale,
włoska należąca do gromady
Pierściec.

By z Dolnego Boru (dzielni-
cy, w której nie ma żadnego
sklepu ani nawet kiosku)
dojechać do miasta, trzeba poko-
nać 5-kilometrową odległość i
zużyć na przymusowy spacer
do 80 minut. Dobra droga wią-
że się zatem z możliwością u-
ruchomienia stałej komunika-
cji autobusowej przez Dolny
Bór do Kowal, z czego radość
panowałaby wielka, gdyby dro-
ga... I tak „w koło Macieju”...

(ZEM)

Stare domy - historią wsi

Kto zna Jaworzynkę sprzed
lat kilkunastu, ten dostrze-
ga obryzanie zmiany nie tylko
w obyczajowości jej miesz-
kańców (ta na szczęście nie
zanika zbyt szybko), ale
przede wszystkim w życiu
codziennym tej beskidzkiej
wsi. Zmiany te występują
przede wszystkim w ubiorze,
mieszaniach, przedmiotach
codziennego użytku. Na miej-
sce starej, ludowej architek-
tury do Jaworzynki zawital
zwyczaj budowania domów
na modłę miejską (niestety
o różnym charakterze, ex-
emplum: „Węgielek”), prawi-
wie wszystkich domach znaj-
dują się aparaty radiowe,
instaluje się też telewizory.
Tak to historia lat ostatnich
znaczy widoczne ślady w
tej najbardziej beskidzkiej
wsi cieszyńskiego obszaru.

Na tym tle charakteru nie-
zwykle ważnego dokumentu
nabiera, praca znanego tu

działacza, a zarazem badacza
kultury góralskiej, miejsco-
wego kierownika szkoły,
Władysława Pabjana, który
z iście benedyktyńskiej skru-
pulatnością przeprowadzał
badania z zakresu budow-
nictwa drewnianego w Be-
skidach Śląskich, ze szcze-
gólnym uwzględnieniem Ja-
worzynki. Zgromadził on
około tysiąca przeróżnych
zdjęć, dokonał chronologi-
cznego podziału typów góral-
skiej architektury, zaczy-
nając od... szalasu i obejmu-
jąc w ten sposób okresy:
pastersko - hodowlany, rolni-
czy i współczesny. W pra-
cy zasłużonego badacza za-
należy się równocześnie opi-
sy, mówiące jak żył góral
w swych izbach, wskazujące
ich rozmieszczenie i wyko-
rzystanie oraz rozlokowanie
sprzętów.

Warto przy okazji przy-
pomnieć, że górale mieli już

dawno rodzaj instytucji, od-
powiadającej naszym współ-
czesnym formom opieki nad
biednymi. Były to azyły dla
niepełnych i wódczów, któ-
rych dziś już nie uświad-
czysz na wsi.

Swoją pionierską pracę
Pabjan przygotowuje do
druku od... trzydziestu lat.
Obejmuje ona zestaw rysun-
ków, map, zapisów kroni-
karskich poszczególnych do-
mów, z których dziś nie po-
zostało już nawet śladu.
W ten sposób powstał jedy-
ny w swoim rodzaju zapis
400 kronik, które mówią wię-
cej niż najlepiej nawet prze-
prowadzony wywiad socjolo-
giczny.

Warto, aby studiami Wła-
dysława Pabjana zaintere-
sowały się odpowiednie in-
stytucje, ułatwiając mu wy-
danie jego cennej pracy. (x)

Już myślą o lecie

Zakończono już wszystkie
prace przy budowie plaży
w Harbutowicach. Wybito-
nowano dno Wisły na sze-
rokości 50 m, wyłożono ka-
mieniami i piaskiem brzegi,
całość upiększono zieleńca-
mi. Wybudowano również
sanitaria. Koszt tych wszy-
stkich prac zamknął się su-
mą 180 tys. zł.

Okolica ta wyrasta na
piękne miejsce wypoczynko-
we. Niedaleko znajdują się
domki campingowe Cukro-
wni Chybie, jest gdzie się
zabawić i odpocząć.

Mamy nadzieję, że latem
będzie tam ludno i wesoło.

(cz)

MOŻNA I TAK



Ten młody mieszkaniec Jaworzynki posługuje się je-
szcze, od czasu do czasu, zamiast sankami, zwyczajnym
stołeczkiem, przy czym nóżki (jak widać na zdjęciu) słu-
żą mu za... sterownię. Tak jeździł dawniej góralskie
dzieci; dziś zwyczaj ten należy już do zamierzchłej
przeszłości i jedynie dla zaspokojenia dziecięcych za-
chcianek rodzice tolerują ten oryginalny „sport”. (x)
Foto: Wł. Oszeida

BRENNA zaprasza narciarzy

Urząd polonijny, w samym
centrum beskidzkiej wsi
— Brenna z roku na rok zys-
kuje na znaczeniu. Jakieś
zaczyna odgrywać w rzędzie
swych, wcześniej odkrytych
dla turystyki i wczasow-
ni, Ustroń i Szyszka.

Istnieje tu już stała baza
nolegowa: hotel, schronisko
na Białej i dwie stacje
turystyczne. Ponadto GS pro-
wadzi wynajem kwater pry-
watnych, przy czym — jak
podaży informatorzy turysty-
czne — jest sporo bo 345
nolegów prywatnych. W
sprawie tych nolegów trze-
ba telefonować do Brennej
Centrum nr 15. Miejscowe
gospody dają gwarancję w
żywieniu 400 osób, które ma-
ją do dyspozycji narciostan-
w Zarządzie GS, tel. 15.

dy, to saneczkowy i dwie
skocznie młodzieżowe. Nau-
kę jazdy na nartach prowa-
dzi miejscowy LZS.

W bieżącym sezonie prze-
widuje się różne imprezy
karnawałowe na lodowis-
kach, a sekcja narciarska
PTTK w Skoczowie przygo-
towuje Spartakiadę Młodzie-
żową. W lutym natomiast
odbędzie się zawody narciar-
skie o puchar „Starego Gro-
nia”.

Nim jednak wybierzemy
się grupowo do Brennej, war-
to zasięgnąć szczegółowych
informacji w Biurze Obsłu-
gi Ruchu Turystycznego, w
punktach informacyjnych: w
recepturze hotelu „Beskid”
w Brennej Centrum tel. 76 oraz
w Zarządzie GS, tel. 15.

Z życzeniami na szczyty

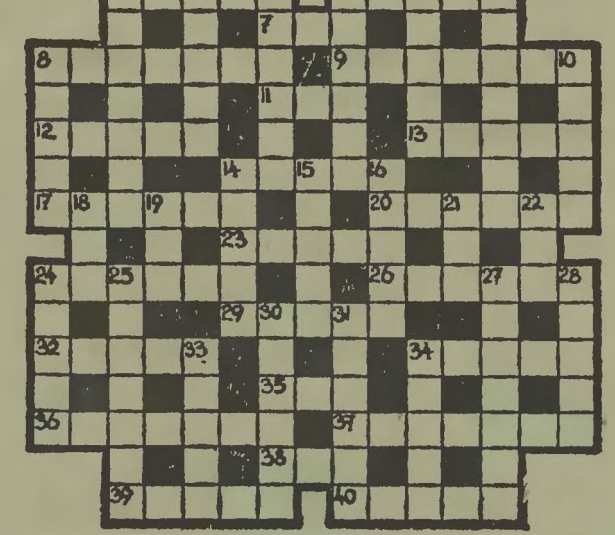
Na dobry pomysł wpadło Miejskie Przedsiębiorstwo
Gospodarki Komunalnej w Ustroniu, urządzając —
pierwszy raz w dziejach Jaworzynki — wieczór podar-
unków świątecznych — nie w miejscu, gdzie robotnicy
z gór wykonują swą pracę, ale w miejscu, gdzie robotni-
cy ci mieszkają.

Do szkoły, gdzie odbywała się uroczystość, zjechał
kierownik MPKG z Ustronia, by w radosnym nastroju
obdarować dzieci swych pracowników podarunkami,
a jednocześnie złożyć im i ich rodzicom podziękania.
Jest to rzadki przykład dbałości kierownictwa zakładu
o swych pracowników i ich rodziny, godny naśladow-
nictwa. (x)

Krzyżówka

POZIOMO: 1. figura, ale
nie żywa, 4. miasto japońskie,
7. zapalenie nerwu kulszowe-
go, 8. niewielka jezanka, 9.
miasto z dużą nową kuznią,
11. do łączenia blach, 12. po-
stać rozwojowa niektórych o-
wadów, 13. wydzielina ułatwia-
jąca trawienie, 14. początek
wyścigu, 17. drzewo liściaste,
20. oleista roślina, 23. rodzaj

lampy elektronowej, 24. tnie,
28. szef na statku rybackim,
29. zabezpieczenia okna, 32.
arka, 34. hm, jaki smaczny!



25. pierwiastek chemiczny, 36.
słynny wodospad na drugiej
połkuli, 37. imię żeńskie, 38.
„przychodnia” dla samocho-
dów, 39. niepokój, 40. rynek
w miastach starogreckich.

PIONOWO: 1. w teatrze na
papierosie, 2. popularne 100
gram, 3. owoc lub groźna
broń, 4. brat Polliusa, 5. sto-
lica polskiej piosenki, 6. spe-
cjałność Siddy, 8. część kara-
binu, 10. podciągnięcie się na
drażku, 14. jeden z najpie-
niejszych polskich napastników
piłkarskich, 15. elektroda, 18.
ślak do przebycia, 18. ptak
śpiewający, 19. władca w Ro-
sji, 21. pseudonim Asnyka, 22.
piwo angielskie, 24. pilsz lub
groźny wiatr, 25. trąba po-
wieziwa, 27. kwiat ogrodowy,
28. część walki bokserkiej, 30.
grządka kwiatowa, 31. imię
żeńskie, 33. wrota, wierzcho-
łek, 34. „margines” społeczny.
(GORDON)

Pomiedzy Czytelników, któ-
rzy w terminie do dnia 20
stycznia br. nadesła pod adre-
sem: (Redakcja „Głosu Ziemi
Cieszyńskiej”) Cieszyń, Rynek
12), prawidłowe rozwiązania,
rozlosujemy nagrody książko-
we.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI
Z NR 51-52:

Wszystkim Czytelnikom —
współpracownikom i sympaty-
kom Wesołych Świąt życzy re-
dakcja.

KATOWICE

SOBOTA, 11 STYCZNIA

9.30 „Kupilem tatę” film
radz., 18.30 Aktualności, 19.45
Teatr Młodego Widza, 17.00 Ga-
zeta figurowa na lodzie, 18.45
Prog. public, 19.30 Monitor,
20.10 Karnawałowy przekłada-
nec, 21.25 Tele-Echo, 22.35 Wal
domości sportowe, 22.35 Bal
Mistrzów Sportu, 23.35 Wieczór
z Fredem Astairem film.

NIEDZIELA, 12 STYCZNIA

9.20 Prog. filmowy, 9.25 PKF,
9.35 Melodie na dzień dobry,
10.00 Sport i zabawa, 11.00
„Edyta” film (Stawka większa
niż życie), 12.10 Sesam mu-
zyczny, 13.00 Grand Prix (W
starym kinie), 14.00 Przedsta-
wiany Młodzieżowe Zespoły
Artystyczne, 14.30 „Twierdza”
film (Polacy na frontach II

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Karol Stec — Ustroń, ul. Fa-
bryczna 1, Barbara Noszczyń-
ska — Kalembe 108, Emil
Kwieciński — Cieszyń, Tysiąc-
lecia 6b, Alicja Cholewa —
Ustroń, ul. Brzeź 10, Anna
Tomczak — Lipowiec 238, Ka-
rol Koziół — Skoczów, Szew-
czyka 57, Stanisław Walica —
Cieszyń, ul. Liburnia 7, Zbign-
iew Moskwik — Bogusławice
46, Paweł Chwałek — Ustroń-
Jaszwiec 9.

PRO- GRAM TYGO DZIA

CIKAWSZE POZYCJE

wojny światowej), 14.50 Dla
dzieci, 16.35 Piórkiem i wę-
glem, 18.00 Spotkanie z An-
drzejem Boguckim, 18.35 Fe-
leton, 18.45 Teatr na Świecie,
17.45 Ludzie i zdarzenia, 18.05
Pinał Festiwalu Piosenki i
Piosenkarzy Studenckich, 20.05
Kroki we mgłę film ang., 21.30
wiad. sportowe, 21.40 Mistrzo-
wa Polski w łyżwiarstwie fi-
gurowym, 22.20 Wied. sporto-
we.

PONIEDZIAŁEK 13 STYCZNIA

16.45 „ZWIERZYNIENIE” — „O-
twarcie jadalni”, „Pod Szar-
nym Wróblem”, „Przygody dziw-
nego psa Huckleberry” — film,
17.30 Maszyn sportowy, 17.30
Aktualności, 18.10 Reportaży
prezentu, 18.45 Eureka, 20.05
Teatr TV: Edmund Nizurki —
„Ucieczka z Betlejem”,
21.20 Rozmowy o książkach,
21.35 Kłapa,

WTOREK 14 STYCZNIA

9.35 „Podrutek” — film radz.
18.45 Aktualności, 17.00 Ekran
Młodych, 20.05 „Pokusa” —
film USA, 21.40 o puchar „Po-
litica” — prog. studencki.

ŚRODA 15 STYCZNIA

9.20 „Pokusa” — film USA,
16.45 Klub pod Smokiem: „Jak
dawniej sporządzano loki”,
17.20 Magazyn wiejski, 17.45
Aktualności, 18.00 Muzyka
wczoraj i dziś, 18.30 „Powrót
floty” — rep. 18.45 Dialogi
historyczne, 20.05 Felieton li-
teracki, 20.20 „Ciocia Emma” —
film („Alfred Hitchcock przed-
stawia”, „Stawka większa niż życie”),
Studio Współczesne: „Trio” —
wg sztuki Jamesa Joyce’a
„Wynagany”, 22.30 PKF.

CZWARTEK 16 STYCZNIA

10.25 „Zakochani rowerzyści”
— film węg., 16.45 Ekran z
bratkiem, 17.50 Telekam, 18.00
Aktualności, 18.15 Perspektywy
techniki, 18.45 Jazz w Filhar-
monii, 20.05 Ludzie z legendy,
20.30 „Obiecenie” — film
„Stawka większa niż życie”).

PIĄTEK 17 STYCZNIA

10.00 „Obiecenie” film („Staw-
ka większa niż życie”), 16.45
Kino „Ptyś”, 17.05 Miś z okien
ka, 17.20 Aktualności, 17.35 Nie
tylko dla pań, 17.55 Kino
Filmów Amatorskich, 18.25
Wszelchnia TV: „Progres”,
18.55 „Trzy grosze” — maga-
zyn satyry politycznej, 20.05
Program public, 20.30 Teatr
TV: „Prostaczek” — wg Wol-
tera, 22.00 Rozmowy o książ-
kach.

UWAGA! Za zmiany w pro-
gramie TV Katowice — Re-
dakcja nie odpowiada.

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

3 (659)

19 stycznia 1969 r.

Rok XV

W 20-lecie Kongresu
Zjednoczeniowego

Spotkanie z długoletnimi członkami Partii

CIESZYN (x) Z okazji 20 rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego odbyła się w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi piękna uroczystość, w której wzięli udział najstarsi członkowie PZPR. Przypomnieli oni trudne okresy, jakie przechodził zakład, kiedy trzeba było włożyć wiele wysiłku, aby pokonać ówczesne trudności. Warto przypomnieć, że wartość produkcyjna CFN wynosiła w 1945 roku 6 milionów złotych, a dziś przekracza ona 330 milionów. Postęp w zakładzie mierzy się zresztą nie tylko rozmiarami produkcyjnymi. Zwiększyła się bardzo liczba ludzi z legitymacjami partyjnymi, wzrosła ilość zadań; fabryka została rozbudowana i zmierzniowana. Zbudowano biurowiec, w trakcie stałego rozwoju jest życie kulturalne i oświatowe w zakładzie, hamowane dotychczas brakiem pomieszczeń.

Z kolei długoletnim członkiem Partii wręczone zostały listy Egzekutywy KP PZPR, w których powiatowa instancja partyjna składa serdeczne podziękowania za dotychczasowy udział w realizacji szczytnych zadań, a jednocześnie życzy dalszych osiągnięć w służbie socjalistycznej Polski.

Na zakończenie spotkania w imieniu zebranych serdeczne podziękowania KP Partii i kierownictwu zakładu złożył Zenon Zawadzki, podkreślając gotowość podejmowania dalszych, odpowiedzialnych zadań, wskazując jednocześnie na pożyteczność organizowania tego rodzaju spotkań.



Cieszyńska grupa GOPRu liczy 17 członków i 8 kandydatów odbywających przepisowy 3-letni staż. Na terenie naszego powiatu istnieje 6 stacji GOPR: na Czanorli, Baraniej Górze, Białej, Kozłach, w Nowej Osadzie i na Stółku. Okazuje się, że taka rozbudowana sieć górskiego pogotowia nie jest bynajmniej wynikiem przesadnej ostrożności: choć tegoroczny sezon narciarski trwał dotychczas zaledwie 3 tygodnie, GORP spieszyl już z pomocą do kilkunastu poważniejszych wypadków.

Fot. U. Garbień

Przed Powiatowym Zjazdem ZSL

Podstawowym zadaniem wzrost produkcji rolnej

CIESZYN (so) W KOŁACH I GROMADZKICH KOMITETACH ZSL TRWAJA PRZYGOTOWANIA DO XIV POWIATOWEGO ZJAZDU STRONNICTWA, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ, DNIA 28 BM W CIESZYNIE. DELEGACI DOKONAJĄ OCENY DWULETNIJ DZIAŁALNOŚCI ZSL, WYBIORĄ NOWE WŁADZE: DELEGATÓW NA ZJAZD WOJEWÓDZKI ORAZ NA V KONGRES ZSL.

Tegoroczny XIV Powiatowy Zjazd ZSL poprzedziła kampania wymiany legitymacji we wszystkich kołach Stronnictwa na terenie powiatu, która przyczyniła się do ożywienia działalności kół terenowych i gromadzkich komitetów. Do stronnictwa przyszedł nowy członkowie — przede wszystkim kobiety, młodzi rolnicy i aktywni członkowie kół ZMW. Wielu mało aktywnych członków opuściło w wyniku wymiany legitymacji szeregi Stronnictwa.

Niedawno zakończona została akcja sprawozdawczo-wyborcza w kołach i gromadzkich komitetach ZSL, gdzie dokonano szczegółowej oceny pracy członków

Stronnictwa na terenie wsi, ich aktywności w samorządzie chłopskim — kółkach rolniczych, spółdzielczości samopomocowej, oszczędnościowo-pożyczkowej, ogrodnictwa, w radach narodowych i komitetach Frontu Jedności Narodu.

W dyskusji oceniono dotychczasową realizację uchwały IX Plenum KC PZPR, dyskutowano nad uchwałą V Zjazdu Partii oraz nad projektem programu na V Kongres ZSL. Dużo miejsca poświęcono też intensyfikacji rolnictwa. Zastanawiano się nad podniesieniem wydajności zbóż i poprawy jakości paszowej, postulowano potrzebę budowy nowych magazynów na nawozy sztu-

czne i towary masowe przez spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu, krytykowano niewłaściwe przechowywanie wapna nawozowego przez gminne spółdzielnie.

Wiele kół i gromadzkich komitetów ZSL podjęło dla uczczenia V Kongresu ZSL i 25-lecia PRL czynny społeczny udział w wielu działaniach. W tym celu przetranszowały 30 dniówek przy remoncie dróg gromadzkich, a członkowie kół ZSL w Kieczych pomagali przy przebudowie drogi we wsi. W Wileńcu każdy członek Stronnictwa przepracuje po 2 dniówki przy wznoszeniu przystanku PKS. Szczególnie dużą aktywność w przeprowadzaniu remontów dróg gromadzkich wykazuje prezes GK ZSL w Pierściu Emil Staniek.

Zobowiązania dla uczczenia V Kongresu ZSL i 25-lecia PRL podjęły też koła w Kończykach, Wielkich, Pruchnej, Strumieniu i Ci-sownicy.

WYWIAD TYGODNIA • WYWIAD TYGODNIA

Więcej pożarów i większe straty

CIESZYN (TK) O KŁĘSKACH POŻARÓW, JAKIE MIAŁY MIEJSCE W ROKU UB. W CIESZYNIE I POWIECIE, ROZMAWIALISMY ZE STARSZYM PODOFICEREM DO SPRAW ZAPOBIEGANIA POŻAROM — POWIATOWĄ KOMENDĄ STRAŻY POŻARNOJ — STANISŁAWEM KOŁONKO.

— Nie wybuchło w roku ubiegłym na naszym terenie żadnych pożarów i jakie powstały z tego tytułu straty?

— Jednostki straży pożarnej brały udział w gaszeniu 15 pożarów w Cieszynie oraz 40 w powiecie. Chciał-

bym przy okazji poinformować, że w roku 1967 w Cieszynie zanotowaliśmy tylko 10 pożarów, zaś w powiecie 41. Straty, spowodowane ogniem w roku 1967 w Cieszynie, wyniosły 123.000 złotych, a w powiecie 1.200.000 zł. Niestety, w roku ubiegłym suma strat znacznie się podniosła i wynosi dla powiatu 1.600.000 złotych, przy znacznym spadku w Cieszynie, gdzie 15 pożarów spowodowało zaledwie 17.000 złotych strat.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Odnaczenia pracowników

CIESZYN (ca) Na ostatnim zebraniu Stowarzyszenia Technicznych Odlewników Polskich w FME CELMA kilku pracowników Działów: Głównego Mechanika i Odlewni otrzymało wysokie odznaczenia państwowe.

Przewodniczący Prezydium MRN w Cieszynie inż. Jan Kulig udekorował mgr inż. St. Stańkę, kierownika odlewni i mgr inż. Zb. Fol-

wanego, kierownika sekcji odlewania piaskowego, Złotymi Krzyżami Zasługi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Józef Marzank, rdzeniarka, Jerzy Pilasz, starszy mistrz oraz mgr inż. Zb. Tomanek, kierownik sekcji odlew. kokilowego.

Odnaczenia te zostały nadane pracownikom CELMY za wprowadzenie do produkcji metody elektrycznej mas moutwardzalnych.

Zaoszczędzono 700.000 zł.

ZEBRZYDOWICE (so) Dzięki zrealizowaniu zobowiązań i czynów społecznych podjętych przez pracowników Lokomotywni PKP w Zebrydowicach dla uczczenia V Zjazdu Partii oddano w pierwszych dniach bm. do użytku zbiornik na paliwo dla lokomotyw spalinowych. Pozwoliło to zaoszczędzić ponad 700 tys. złotych, a także lepiej wykorzystać lokomotywy spalinowe, przeznaczając je do prac manewrowych na stacji PKP.

Na szczególne wyróżnienie przy budowie zbiornika zasługują: Władysław Jamry — kierownik robót oraz Karol Szewczyk, Antoni Gnich, Antoni Węglarz, Franciszek Gorol, Leopold Portel, Rudolf Machaj i Bronisław Cichy.

CELMA I CEFANA na katowickiej wystawie

KATOWICE (PL) Pod hasłem „Jakość i nowoczesność produkcji” otwarta została w Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach wystawa, zorganizowana z inicjatywy KW PZPR. Celem jej jest zaprezentowanie osiągnięć i problemów związanych z jakością i nowoczesnością produkcji, popularyzowanie nowych zdobyczy konstrukcyjnych, technologicznych i organizacyjnych, a także uwyświelenie znaczenia poprawy jakości produkcji dla gospodarki narodowej.

W czasie trwania wystawy (9 — 24. I. 1969) odbędzie się szereg konferencji roboczych przy udziale wybitnych specjalistów, m. in. również i przedstawicieli FME CELMA.

W wystawach branżowych wezmą udział także niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe z naszego terenu, m. in. CELMA i POLMO — KUZNIA w Ustroniu.

PRZEGLĄD ZESPOŁÓW

CIESZYN (AC) Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Socjalistycznej w Cieszynie organizuje w dniach 14—16 marca 1969 r. tradycyjny już na naszym terenie III Przegląd Amatorskich Młodzieżowych Zespołów Estradowych, który odbędzie się w sali Teatru im. A. Mickiewicza.

Występy zespołów odbywać się będą w 2 kategoriach, a mianowicie w kategorii kabaretów (zespoły słowno-muzyczne) i w kategorii zespołów muzycznych.

Gospodarskie spotkania

Zrealizujemy zadania wytyczone przez V Zjazd PZPR

CIESZYN (n) W MINIONYM TYGODNIU ODBYWAŁY SIĘ W MIEŚCIE I POWIECIE SPOTKANIA KIEROWNICTWA KOMITETU POWIATOWEGO PZPR I WŁADZ TERENOWYCH Z AKTYWEM POLITYCZNYM I GOSPODARZYM ZAKŁADÓW PRACY. ICH TEMATEM BYŁA REALIZACJA ZADAŃ WYTYCZONYCH PRZEZ V ZJAZD PARTII, ZWŁASZCZA ZADAŃ BIEŻĄCEGO ROKU. WIELE MIEJSCA POŚWIECENO TEŻ W DYSKUSJI SPRAWOM SOCJALNO — BYTOWYM.

Cykl spotkań otworze se-

branie w CELMIE.

W Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie rok 1969 wymagać będzie od całej załogi, a zwłaszcza od kierownictwa i aktywności znacznego wysiłku. Produkcja globalna wzrasta bowiem o ponad 14 proc. przy minimalnym tylko wzroście zatrudnienia. Oznacza to, że głównym środkiem uzyskania przyrostu produkcji będzie zwiększenie wydajności pracy.

Ambitne są samierzenia zakładu w zakresie postępu technicznego. Podstawowym kierunkiem w zakresie nowych uruchomień jest przechodzenie na seryjną produkcję alników specjalnych, jak np. do wirówek cukrowniczych, do kombajnów, czy wrębiarek. Zakłada się również podjęcie prac konstrukcyjno — badawczych dla wprowadzenia w przyszłości do produkcji serii „P”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

NIEDZIELNE WYPRAWY



W niedzielne ranki zbiera się długa kolejka przy dolnej stacji wyciągu krzesełkowego na Czanorli, Nareciarze, turyści i wczasowicze spieszą w górę, bowiem na Polanie Stokłosy panują lepsze warunki śniegowe niż w dolinach, a i widok rozciąga się stamtąd imponująco rozległy.

Fot. U. Garbień

NA NARCIARSKIM TRENINGU



Trwają intensywne treningi zawodników klubów sportowych naszego powiatu. Sezon narciarski już w pełni, lecz wszystkie ważniejsze zawody jeszcze przed nami: N/z jeden z zawodników klubu Kuźnia Ustronia.

Fot. U. Garbień

Widoki starego Cieszyna

CIESZYN (pl) Projektuje się urządzenie w cieszyńskiej galerii wystawowej przy Ryńku wystawy starych widoków naszego powiatu. Wśród nich znajdzie się w posiadaniu osób prywatnych. Organizatorzy wystawy zwracają się do tych osób z prośbą o udostępnienie im (wypożyczenie) posiadanych materiałów, które prosimy składać bądź u kierownika Muzeum, bądź też w redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

Wyróżnienia dla krwiodawców

CIESZYN (AH) Działalność Koła PCK oraz Zakładowego Oddziału Samochrony przy Stacji PKP Cieszyń datuje się od kilku lat. Akcja honorowego dawstwa krwi została zapoczątkowana w roku 1966. Dotąd oddało honorowo krew 66 pracowników.

Niedawno odbyło się spotkanie aktywistów PCK, na którym wręczono odznaki honorowego dawcy krwi. Srebrne odznaki otrzymali: Stanisław Szajter, Ferdynand Stoly oraz Leon Kempny, zaś brązowe: Henryk Kubowicz, Jan Rusz, Maria Cieślak, Marian Wielgosz i Franciszek Kałuża.

Nareszcie dobra droga

DROGOMYSŁ (cz) Nową drogę w centrum gromady do dworca PKP otrzymali w ub. roku mieszkańcy Drogomyśla. Ten 1-kilometrowy odcinek drogi budował Powiatowy Wydział Dróg Lokalnych w Cieszynie.

Oddanie tego odcinka jest tym cenniejsze, że obok tej właśnie drogi znajdują się takie placówki, jak: remiza OSP, agromoskwa, magazyny na towary masowe GS, stacja PKP, przedszkole i szkoła podstawowa.

Nowe magazyny i pawilony sklepowe

CIESZYN (sc) Od wielu lat spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu naszego powiatu wykazuje sporo inicjatyw w zakresie wznoszenia nowych obiektów na terenie wsi, szczególnie zaś magazynów na środki do produkcji rolnej.

Dobłą końca budowa składnicy maszyn rolniczych PZGS w Mniszowie, wznoszonej kosztem ponad 2 mln złotych. Trwa budowa piekarni w Golezowie. W tym roku rozpocznie się prace przy wznoszeniu nowej 6-tonowej piekarni w Wileńcu oraz 3-tonowej w Istrębnie.

W planach inwestycyjnych uwzględniono budowę 4 baz magazynowych w Ustroniu, Ochabach, Niedźmizli i Golezowie. W Wileńcu — Golezowie MSZiZ przystąpi do budowy 3 pawilonów handlowych, w których usytuowane będą: sklep spożywczy, motoryzacyjny i chemiczny. Ponadto nowe pawilony handlowe wybuduje GS ze Strumienia w Zbytkowie, a GS Skoczów w Pogorzu. Nowe zakłady gastronomiczne — hotelarskie powstaną w Zebrydowicach i Strumieniu.

W roku przyszłym GS naszego powiatu przystąpi do budowy kosztami blisko 10 mln zł Domu Towarowego w Wileńcu o powierzchni użytkowej 3.200 m kw. oraz nowoczesnej wytwórni wody stolowej „Lesznianka” w Lesznej Górze, której koszt ma wynieść blisko 15 mln złotych.

W Cieszynie i Golezowie planuje się rozpocząć budowę magazynów zbożowych. Powstaną też kilka pawilonów handlowych i magazynów: skupu produktów rolnych oraz nawozów sztucznych i odpadków użytkowych.

Warto podkreślić, że GS-y wydają w r. b. blisko 15 mln złotych na inwestycje i kapitalne remonty.

Uczą zawodu... gospodyni

CIESZYN (sc) Członkinie KGW wykorzystują okres jesienno-zimowy dla podnoszenia umiejętności zawodowych. Obecnie prowadzi się 11 kursów rejonowych dla kobiet z 33 kół. Członkinie KGW zapoznają się z uchwytami V Zjazdu PZPR, wysłuchują pogadek na tematy społeczno-wychowawcze, prawnicze oraz lekarskie. W niektórych kołach, m. in. w Chybiu, kursy obejmują również problematykę światopoglądową.

Dużym powodzeniem cieszą się kursy praktyczne, przede wszystkim szycia, gotowania, haftarstwa i trykotarstwa, które prowadzone są w 51 KGW dla ok. 1000 członkiń. Kursy gotowania, urządzane przez KGW przy pomocy finansowej KR i GS, cieszą się największym po-

wodzeniem na terenach górskich m. in. w Wileńcu, Ustroniu, Istebnej, Koniakowie i Brennej.

Coraz bardziej zacieśnia się współpraca KGW z Kołem Powiatowym Związku Hodowców Drobiu w Cieszynie. Efektem tej współpracy jest m. in. przeprowadzenie w roku ub. wśród gospodyń wiejskich około 39.000 sztuk piskląt. W bież. roku przewiduje się dalszy rozwój hodowli drobiu w gospodarstwach wiejskich. Prowadzone będą m. in. pokazywe dezynfekcje kurkówek oraz akcja propagowania — odczytowa.

Cieszyńskie KGW zajmują w województwie trzecim miejsce pod względem czytelnictwa czasopism pras rolniczych, przede wszystkim „Gospodyni Wiejskiej”.

LISTY DO REDAKCJI

„DOBRA WOLA”

W dniu 24. 12. 1968 r. wyjechałem wraz z siostrą w rodzinne strony, do Cieszyńska, aby tam spędzić święta.

Wysiedliśmy w Bielsku ok. godz. 20.10 i zamierzaliśmy jechać autobusem. Miał wyruszyć dopiero o godz. 21.20, postanowiliśmy więc pójść w stronę Cieszyńska pociągami, próbując po drodze „auto-stop”. Z 12 samochodów z rejestracją Cieszyńska ani jeden się nie zatrzymał. Było mi bardzo przykro, że forma pomocy, z jakiej często korzystaliśmy w wielu różnych krajach, okazała się najbardziej niedostępna w rodzinnych stronach i to w tak szczególnym dniu.

Natomiast zupełnie zdruzgotał mnie fakt, że jadący planowo ostatni autobus z Bielska do Cieszyńska nie zatrzymał się o godz. 21.30 w Wapienicy, aby zabrać dwie zmarznięte osoby. Wiem z całą pewnością, że nikt w autobusie nie stał, więc były miejsca wolne.

„Dziękuję, dobrej woli!” Kilku ludzi, nasza podróż z Bielska do Cieszyńska trwała tak długo, jak z Warszawy do Bielska, ale była o wiele bardziej przykra.

Franciszek Glibiec
Warszawa

ZMS „CELMY” MŁODYM PRACOWNIKOM

Do najprzyjemniejszych i najlepiej wykorzystanych dni w Klubie „Metalowicze” należą niedzielne i piątki. Poniedziałki dlatego, gdyż wyświecane są ciekawe filmy fabularne i nie można się skarżyć na frekwencję, a w piątki klub okupowany jest przez młodzież zrzeszoną w „Klubie stażystów”.

„Matka” klubu jest nieograniczona w pomysłach i inwencjach mgr Ewa Lelusz. Z jej inicjatywy organizowane są wieczory przy zapalonych świecach, przy dźwiękach sentymentalnych tang i walców z lat trzydziestych, przy tęsknych melodiach cygańskich jak również szalonego big-beatu.

Na spotkaniach młodzież przedstawiła też swoje problemy i trudności, na jakie napotyka w pracy zawodowej, oraz wspólne wyliczki, zebrania oraz atrakcyjne zajęcia stwarzają świetne możliwości wzajemnego poznawania się, uczą koleżeństwa i życia w kolektynie, dają świetny odpoczynek po pracy.

ZYGFRYD BEDNORZ

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Tylko jeden znak drogowy!

W odpowiedzi na naszą notatkę o znakach na drodze nr 1, Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie powiadomił nas, że przed niewidocznym i wąskim zakretem drogi Cieszyń — Pogwizdów, tuż za granicą miasta w Bogusławicach, ustawiony został znak „niebezpieczny zakręt w lewo”.

OD REDAKCJI: Chodziło w tym wypadku o zakręt w prawo. Ponadto przed owym feralnym zakretem należało dodatkowo ustawić znak: „inne niebezpieczeństwo”, „zwiększone ryzyko” oraz znak informacyjny o „przewężeniu na zwiększonym odcinku drogi”. To tyle, jeśli chodzi o środki doraźne, w najbliższej przyszłości jednak należy przewidzieć poszerzenie w tym miejscu jezdni i wyłączenie zasilającego wodociąg zarośla.

Tę treść odpowiedź REDP, zadawaliśmy niewątpliwie kierownikowi i wszystkim zainteresowanym.

Chodnik

zostanie naprawiony

Chodnik dla pieszych, łączący ulicę Bóznicką z Michajdą w Cieszyńsku, uległ uszkodzeniu w czasie wykonywania asfaltowego dywanika na boisku Szkoły nr 4. Miejska Służba Drogowa — jak nas informuje Wydział Gosp. Kom. i Miesz. Prezydium MRN — otrzymała polecenie naprawy i naświetlonej uszkodzonego chodnika, jednak zima wstrzymuje prace.

Od redakcji

Do poprzedniego numeru wkładaliśmy szereg błędów i przebiegów. Na str. 1 informację dotyczącą remontu ratusza w Strumieniu, gdy tymczasem wiadomość ta ukazała się pod tytułem „Ustronisk i ratusz w odnowionej szacie”. Również na tej stronie, w podpiśmie do zdjęcia o robotach drogowych, brakło ich umiejscowienia. Prace te wykonywane były w Strumieniu. Na str. 4, w artykule „Piosenka da się lubić”, brakło podpisu pod zdjęciem, przedstawiającym Agnieszka Oleśka, natomiast w rubryce „Sportowe remanenty” na str. 5 tytuł informacji „Co słychać” — winien brzmieć „Co słychać w Skoczowie”.

Za powstałe w winy redakcji i korekty błędów — serdecznie Czytelników przepraszamy.

Redakcja

Plastikowy dach nad masarnią

USTRON (oz) Za sumę około 100 tys. zł wybudowała PSS plastikowe zadaszenie nad podwórzem masarni nr 1 w Ustroniu. Oprócz tego utwardzono trylinkę nawierzchnię tego podwórza, przeprowadzono również remont urządzeń sanitarnych w zakładzie: odnowiono szatnię, wybudowano łazienkę i nowe sanitaria, otykowano wnętrza. W br. PSS przeznaczyła na cele BHP 1 mln 200 tys. zł. Jest to najwyższa kwota, jaka była kiedykolwiek wydatkowana na te cele w Oddziale Skoczów — Ustroniu.

Konkurs pamiątkarski

Niedawno redakcja tygodnika „Plon”, Centralny Związek Kółek Rolniczych i PWRiL — przy współudziale Komisji Pamiątkarskiej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, ogłosiły z okazji 25-lecia Polski Ludowej konkurs dla członków i działaczy kółek rolniczych na pamiątki pt. „Moja działalność w kółkach rolniczych”.

Autorom najsłabszych prac zostaną przyznane nagrody pieniężne. I nagroda wynosi 7.000 zł, II nagroda — 5.000 zł, dwie III nagrody po 3.000 zł. Ufundowano też dziesięć wyróżnień po 1.000 zł oraz 100 nagród rzeczowych.

Termin nadsyłania prac konkursowych — 31 marca 1969 r., pod adresem: Redakcja „Plon”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 28, skrytka pocztowa 374. Do pamiątki należy dołączyć zaklejoną kopertę z imieniem i nazwiskiem oraz dokładnym adresem. (sc)

UWZGLĘDNIJĄC NASZE POSTULATY

ULEPSZA warunki podróżowania

CIESZYŃ (tk) Ostatnio Komisja Komunikacji PRN rozpatrywała wnioski w sprawie przesunięcia przystanków PKS w Krasnej. Uwzględniając 415 głosów mieszkańców Krasnej (przeciwko 108) oraz nasze wnioski w tej sprawie, Komisja zaleca Oddziałowi PKS w Cieszyńsku przeniesienie dotychczasowego przystanku (obok remlży OSP) w pobliże tamtejszej szkoły. Na linii Cieszyń — Skoczów utworzony zostanie dodatkowy przystanek na granicy Krasnej z miastem (obok by-

tej gospody „Pod Gruszką”). Tym samym zapewni się bezpieczny dojazd dzieci do szkoły i wyeliminuje niebezpieczne ich chodzenie jezdnią ruchliwej arterii komunikacyjnej. Przy tej okazji zalecono PKS utworzenie dodatkowego przystanku na trasie Cieszyń — Ustroniu, w pobliżu budowanego obecnie motelu. Tym samym ułatwi się dojazd podróżnych, przybywających z kierunku Skoczowa, a udających się do Góleszowa, Ustronia, Wisły i odwrotnie.

kiem, a wymierzane do tej pory kary za podobne przewinienia nie odniosły skutku, Kolegium zdecydowało się na wymiar kary aresztu.

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium MRN w Cieszyńsku ukarało karą grzywny w wysokości 1.000 zł Tadeusza Jakubca (zam. Cieszyń, ul. Wyższa Brama 25), który dnia 17 listopada ub. roku wywołał w stanie niecierpliwym awanturę w recepcji hotelu „Pod Jeleniem”. Tadeusz Jakubiec, jak podają organa MO, jest znanym w Cieszyńsku awanturnikiem. (k)

Taksówka nr 15, „Warszawa” SC 57-40, właściciel Franciszek SZAREK: niesprawy szybkościomierz. Taksówka nr 3, „Warszawa” SC 61-99, właściciel Władysław MUCHA: taksometr wykazał nieprawidłowość 6,50, zażądał opłaty 7,50 zł. Świata przeciwomierz nie podłączona do tylnych pozycyjnych.

Taksówka nr 14, „Warszawa” SC 57-99, właściciel Franciszek RUDUCH: bez zgody zamawiającego kurs zabrał dodatkową osobę, która chciała jechać do Skoczowa. Stwierdzono luzu drążka kierowniczego, dolnego prawego wahacza, brak gum na teleskopach, niesprawy linkę taksometru i szyb kościomierza, przepaloną tłumik.

Taksówka nr 11, „Warszawa” SC 64-65, właściciel Włodzisław GRABOWSKI: napowietrzenie usterki techniczne pojazdu. Obciążenie: śruby wahacza dolnego, gałka koła drążka kierowniczego, me-

Gospodarskie spotkania

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

CELMA poświęca od lat sporo uwagi aparatom socjalno - bytowym załogi. Na rok 1969 zaplanowano m. in. zwiększenie liczby miejsc noclegowych w ośrodku wypoczynkowym w Wiśle, a także rozszerzenie liczby miejsc na obozach (z 50 do 75), urządzenie świetlicy oraz budowę drogi dojazdowej na terenie POD, dostawę owoców w ramach akcji „Witaminy” oraz wiele innych przedsięwzięć.

W dyskusji wysunięto szereg propozycji, które pomogą lepiej i efektywniej wykorzystać istniejące możliwości, szybciej zrealizować nalożone na fabrykę obowiązki. Głos zabrał również I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszyńsku tow. Antoni HUCZEK, który wyraził uznanie dla postawy załogi CELMY w okresie przed, w czasie i po V Zjeździe PZPR. Rok 1969, który właśnie rozpoczyna się, stwierdził mówca, winien się cechować temperaturą polityczną nie niższą niż rok ubiegły. Musimy zrobić wszystko, aby utrzymać, a nawet rozszerzyć klimat polityczny i zawodowego zaangażowania, którego byliśmy świadkami w ubiegłych miesiącach. Należy w tym celu wykorzystać przypadające na rok bieżyące kampanie i akcje polityczne związane z 25-leciem Polski Ludowej, z wyborami do Sejmu i Rad Narodowych.

Rzecz jasna, w przedsiębiorstwie przemysłowym na plan pierwszy wysuwają się zadania w zakresie produkcji — zwiększenia jej rozmiarów, podniesienia jakości, użyteczności, konkurencyjności na ryn-

kach nie tylko krajowych ale i zagranicznych. Celów tych nie da się osiągnąć bez wprowadzania nowoczesnych technologii, bez ciągłego usprawnienia organizacji pracy. Ale decydując o tym człowiek. Stąd konieczność prowadzenia mądrej polityki kadrowej, należytego wykorzystania uzdolnień i doświadczenia każdego członka załogi, zwiększenia troski o sprawy mieszkaniowe, poprawę warunków zdrowotnych.

I sekretarz zwrócił również uwagę na potrzebę koordynacji poczynań w zakresie wozasów i niedzielnych wynosów pracowników. Uchwala Zjazdu przewiduje atakowanie skracanie czasu pracy, już dziś trzeba się więc zastanowić nad sposobem zapewnienia załogi możliwości kulturowego spędzenia wolnego czasu.

Akcja spotkań w zakładach pracy trwa. O jej przebiegu będziemy informować w następnych numerach pisma.

Miłe pożegnanie

CIESZYŃ (sc) W cieszyńskim oddziale WSS „Konsum Robotniczy” pożegnano uroczystie pracowników odchodzących na emeryturę. Znajdują się wśród nich: Anna Moś, sprzedawczyni (22 lata pracy), Franciszek Gabryś, magazynier (19 lat pracy), Aniela Kotowicz, Rozalia Pietrzak, Emilia Grygierek, Marta Szwama, Jan Knop i Karol Lipka.

Dalsze BPS w kolejnictwie

ZEBRZYDOWICE (sc) Rozwija się ruch socjalistycznego współzawodnictwa w Lokomotywni PKP w Zebrydowicach. Ostatnio 5 zespołów parowozowych i warsztatowych uzyskało zaszczytne miasto „Brygada Pracy Socjalistycznej”. Tytuły BPS nadał Zarząd Okręgowy ZZZ w Katowicach załogom parowozu TKT 48-103, której kierownikiem jest Tadeusz Ja-

bryś i Ty 45-278, którą kieruje Adam Sehnal. Ponadto trzy tytuły BPS nadano zespołom warsztatów Lokomotywni PKP.

Ubiegało się o tytuł BPS 9 załóg parowozowych, które dzięki podjętym zobowiązaniom uzyskują dobre wyniki w zakresie regularnego biegu pociągów oraz oszczędność wysokogatunkowego węgla.

Zmarł

Władysław Jadamus

Jeszcze na dzień przed śmiercią Władysław Jadamus, prezes Kola PTK w CELMIE, wybrał się na wycieczkę na Mały Stożek. Jeszcze na kilka dni przed „dojściem, pełen zapału, snuł plany, związane z nadchodzącym sezonem letnim. Zawsze czynny, zawsze owładnięty twórczą myślą, traktował swą pracę społeczną nierozdzielnie z postawą działacza partyjnego, obywatela kraju, budującego socjalizm.

Uprawiał czynnie turystykę letnią i zimową, widząc w niej nie tylko przyjemność, relaks, ale także wartości wychowawcze. Koleżeńskimi, uczynnymi, jednak sobie, mimo twardych i zdecydowanych występów, nawet ludzi sobie nieprzychylnych. Aktywny członek partii, należał do tych ludzi, którzy swe funkcje traktowali ze zrozumieniem ich ważności: toteż wykonywał je z pełnym oddaniem. Był wykładawcą, nie różnego rodzaju kursach związkowych i zawodowych. Udział w tym w pracy PTK, a w zemiach za ośmiorną pracę otrzymał Złotą Odznakę tego towarzystwa.

Śmierć 47-letniego działacza pozostawiła głęboki smutek wśród załogi, która znała Władysława Jadamusa, cenili w nim dobrego pracownika i kolegę oraz wypróbowanego działacza społecznego i politycznego. (x)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

— Czym można wytłumaczyć wzrost strat pożarowych?

— W pierwszej kolejności wzrostem stanu majątkowego mieszkańców oraz przedsiębiorstw i instytucji. Mielśmy 2 pożary, które sumarycznie „wywindowały” do tak wysokiej kwoty. Mam na myśli pożary: ożewarni iestebniarskiej Spółdzielni Wypasu Owiec na Tule w Lesznej Górnej oraz magazynu PSS Skoczów — Ustroniu w Ustroniu, gdzie straty wyniosły ok. 0,5 miliona złotych.

— Najczęstsze przyczyny powstawania pożarów?

— Nieostrożność osób dorosłych była powodem 20 pożarów, niebezpieczne zabawy dzieci zapalnikami i otwartym ogniem wywołały 4 pożary, wadliwe urządzenia ogrzewcze i przewody kominowe spowodowały 6 pożarów. Nieprawidłowo wykonane instalacje elektryczne i urządzenia były przyczyną 5 pożarów, 4 gospodarstwa sponęły wskutek wypadków atmosferycznych, zanotowaliśmy także 3 samozapalenia (paszy, nawozów sztucznych), 2 podpalenia oraz 2 pożary, powstałe od iskier z parowozów. Miały miejsce również 2 pożary lasów, spowodowane nieostrożnością turystów oraz pracowników leśnych.

— W jakich miejscowościach w buchuły pożary najożęściej?

— W Cieszyńsku zanotowaliśmy 15 pożarów, w Kończycach Małych 3, w Itebniej i Pruchnej po 3, w Drogoniu, Brennej, Pastwiskach i Pierścieniu po 2, zaś w Doboczu, Ciesownicy, Lesznej Górnej, Góleszowie, Koniakowie, Nierodźmliu, Ogródzkiej, Kończycach Wielkich, Jaworzynie Ustroniu i Wilamowicach straża pożarna interweniowała jednorazowo.

— W jakich obiektach pożary wybuchły najożęściej?

— W chłopskich gospodarstwach rolnych paliło się 22 razy, w zakładach przemysłowych, wytwórniach spółdzielczych i obiektach instytucji państwowych 17 razy, w budynkach mieszkalnych i mieszkaniach 12 razy, w warsztatach prywatnych powstały 2 pożary.

Jakimi metodami Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Cieszyńsku zamierza zapobiegać powstawaniu pożarów i zmniejszaniu się strat?

WYWIAD TYGODNIA

— Z jednej strony zamierzamy nasilić działalność propagandową, wydaje mi się jednak, że najistotniejszą będzie wzmożenie kontroli w gospodarstwach rolnych, budynkach mieszkalnych, zakładach przemysłowych, magazynach, warsztatach rzemieślniczych itp. Wprawdzie w roku ubiegłym członkowie ochotniczych straży pożarowych przeprowadzili blisko 10.000 kontroli o charakterze instruktażowym — zapobiegawczym, jednak ilość ta okazała się niewystarczającą. W tym roku do akcji kontroli i działalności zapobiegawczej włączy się także aparat Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, posiadający uprawnienia doraźnego egzekwowania kar pieniężnych w wypadku stwierdzenia rażących za niedbałość i groźby wybuchu pożaru.

Sądzę, że tego rodzaju lotne i wyrzutowe kontrole, przeprowadzane we wszystkich miejscowościach powiatu, a także w samym Cieszyńsku, przyniosą pożądany efekt: zmniejszy się liczba pożarów, do tej pory w większości wypadków spowodowanych karłowatymi zaniedbaniami i lekceważeniem obowiązujących przepisów przeciwpożarowych.

Rozmawiał: TK

Spartakiada zimowa

HAŻLACH (cz). Miejscowy LZS organizuje 1 lutego spartakiadę zimową, na którą złożyła się m. in. bieg narciarski, skoki, mecze hokejowe i zawody „o złoty krążek”.

Imprezę zakończy wspólna zabawa. Udział w spartakiadzie wezmą, oprócz miejscowych sportowców, również zawodnicy LZS z okolicznych wiosek.

TOW. WŁADYSŁAWOWI KRÓLIKOWSKIEMU

Dowódcy ZOS Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY FME-CELMA

Z głębokim żalem donosimy, że w dniu 11 stycznia 1969 r. zmarł nagle w wieku lat 46, Kolega

Władysław JADAMUS

Zmarły pracował przez 15 lat w Zarządzie Kole PTK CELMA, z tego przez 5 lat piastował funkcję przewodniczącego Kola.

W Zmarłym tracimy sumiennego, pracowitego i ofiarnego Kolegę, oddanego bez reszty sprawie krzewienia turystyki wśród załogi Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszyńsku.

Cześć Jego pamięci! Zarząd Fabrycznego Kola PTK przy FME — CELMA w Cieszyńsku

śp. Pawła PLINTY

przeżył wszystkim ks. dr Jaguściemu, Dyrekcji, Radzie Zakładowej i załogom MPKG, Dyrekcji, załogom i kolegom stolarzom z MPRB, ob. Znamierskiemu za przeniesienie na grobów, krewnym, sąsiadom i znikom serdecznie podziękowanie składa

ZONA

Taksówkarzy rzetelność też obowiązuje!

MOCNO ZAPEWNE ZDZIWIENI BYLI MIESZKAŃCY CIESZYŃSKA, KIEDY W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH UBIEGŁEJ SOBÓTY (DNIA 11 BM.) ZABRAŁO TAKSÓWKĘ NA POSTOJU PRZED HOTELEM „POD JELENIEM”. ILEKROĆ POJAWIŁ SIĘ JAKIŚ WÓZ, ZNIKAŁ TEGO DNIA BEZPOWROTNIE.

Taksówka nr 15, „Warszawa” SC 57-40, właściciel Franciszek SZAREK: niesprawy szybkościomierz.

Taksówka nr 3, „Warszawa” SC 61-99, właściciel Władysław MUCHA: taksometr wykazał nieprawidłowość 6,50, zażądał opłaty 7,50 zł. Świata przeciwomierz nie podłączona do tylnych pozycyjnych.

Taksówka nr 14, „Warszawa” SC 57-99, właściciel Franciszek RUDUCH: bez zgody zamawiającego kurs zabrał dodatkową osobę, która chciała jechać do Skoczowa. Stwierdzono luzu drążka kierowniczego, dolnego prawego wahacza, brak gum na teleskopach, niesprawy linkę taksometru i szyb kościomierza, przepaloną tłumik.

Taksówka nr 11, „Warszawa” SC 64-65, właściciel Włodzisław GRABOWSKI: napowietrzenie usterki techniczne pojazdu. Obciążenie: śruby wahacza dolnego, gałka koła drążka kierowniczego, me-

chanizm kierownicy na umocowanie, gałka drążka poprzecznego oraz stworzeń zwrotny. Braki: lewego światła „stop”, szkiełka odblokowego, tylnie prawej klamki apteczki i gałki pombly na linie taksometru i blokada rachunkowa. Ponadto nieprawidłowo podłączone światła przeciwomierz, zerwana rura wydechowa oraz brak pomieszczenia na bapaż klientów.

Taksówka nr 10, „Skoda MB — 1000” SC 67-28, właściciel Wiesław STUCHLIK: obciążona gałka kołkówki drążka kierowniczego, w czasie jazdy wyprowadzanie autobusu na niebezpiecznym luku.

Taksówka nr 13, „Warszawa” SC 67-59, właściciel Anatol MISZCZUK: obciążone dolne wahacz, mechanizm kierownicy i stworzenie zwrotne. Braki: brzozy na tylniej poduszce siłnika i szkiełka odblokowego. Niesprawy: szybkościomierz.

Taksówka nr 17, „Warszawa”

SC 62-17, właściciel Paweł KUBIJSKI: stwierdzono luz na mechanizmie kierowniczym, łożyskach i dolnych wahaczach. Niesprawy: szybkościomierz, brak blokada rachunkowego a należność 6,50 „zaokrągli” do 7 złotych.

Tyle w Cieszyńsku. Kontrolujący mocno żalowali, że nie udało im się skoryzować z usług pozostałych taksówkarzy, a w tej mierze p. p. Uchylę, Czyżba i innych. Polskie przysłówie mówi jednak: „co się odwiecie, to nie ucieczka...” W Wiśle Karol GAJDZICA (nr 38, „Warszawa” SC 28-17) nie włączył taksometru. Stwierdzono u niego brak koła zapasowego oraz niepełną kompletną apteczkę, zaś Andrzej HUK (nr 32, „Warszawa” SC 28-93) pobrał opłatę 20 zł mimo, że taksometr wykazał 9,50. W Skoczowie Franciszek GRZYBEK (nr 30 „Wolga” SC 24-22) oferował „zawyżenie rachunku, przedłużenie godzin jazdy, a wszystko na pokrycie kosztów... de-

gac” swoich drogiej klientów. Witold Bryński (nr 31, „Warszawa” SC 04-13) mimo żądania, nie wydał rachunku. „Proszę przyjąć jutro” — stanowczo oświadczył, że onajac pasażerów, Karol Folt (nr 8, „Warszawa” SC 27-72) posiadał w swoim wozie niesprawy nożny przełącznik światła, nieoświetlona tablica rejestracyjna oraz brak kontroli badania gałki.

Mógłby ktoś sądzić, że wymagania w stosunku do taksówkarzy pod dyktowane są chęcią... odróżnienia ich od obranego zawodu. Nie podobnego Zarówno władze admnistracyjne, jak również Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli, borydzo chętnie wydają koncesję każdemu, kto spełnia określone warunki.

Trzeba jednak pamiętać, że taksówkarz, podobnie jak inne środki publiczne komunikacji, przewożą ludzi i z tego też powodu muszą posiadać pełną sprawność techniczną, gwarantującą bezpieczeństwo jazdy pasażerom i innym użytkownikom dróg oraz ulic. Wymaga się także, by właściciel taksówki był uprzejmy i zawsze gotowy — o nie parkuje na wyznaczonym postoj — do odbicia jazdy we wskazanym kierunku. Regulują te sprawy odrębne przepisy, z którymi każdy właściciel taksówki został zapoznany, zanim podjął ostateczną decyzję świadczania usług komunikacyjnych.

Można mieć nadzieję, że ostatnia jak również przewidziane wyrywki w najbliższym czasie, pomogą przypomniać taksówkarzom o ich podstawowych obowiązkach. (TK)

PRZEMAWIAJĄC NA V ZJEZDZIE PZPR, Władysław Gomułka nazwał uprzywilejowanie socjalnym pracownikom umysłowym socjalizmem politycznym anachronizmem. Nie ma ono uzasadnienia nigdzie, szczególnie przykre jest jednak w kraju budującym socjalizm, w kraju, gdzie władzę zdobyła i pewnie dierży klasa robotnicza.

Rozległy system przywilejów, z którego korzystali pracownicy umysłowi, wywodził się z prostej linii z kapitalistycznej dewizy „dziel i rządź”, miał służyć skłóceniu ludzi „spoza biurka” i ludzi „od fabrycznej maszyny”, zapobiegając przechodzeniu inteligencji na pozycję klasy robotniczej.

Program socjalny, przyjęty na V Zjeździe, odpowiada współczesnym stosunkom społecznym ukształtowanym w warunkach Polski Ludowej, stanowi realizację licznych wniosków wysuniętych w toku dyskusji przedzjazdowej, a także postulatów związków zawodowych. Stanowi on jednocześnie ważki i jakościowy nowy krok w tej dziedzinie.

NAJSZYBCEJ, bo już w roku bieżącym i przyszłym, wprowadzona zostanie w życie reforma urlopowa. Zrywa ona z podziałem na pracowników fizycznych i umysłowych, wprowadza natomiast jednolite kryterium obliczania wysokości urlopu, w postaci stażu pracy. Prawo do

NAŚTĘPNY PLAN PIĘCIOLETHNI będzie okresem skracania ustawowego czasu pracy ogółu zatrudnionych, przy czym proces ten rozpocznie się już w najbliższych 2 latach wprowadzeniem tzw. czterobrygadowego systemu pracy tam wszędzie, gdzie produkcja ma charakter ciągły. Prędzej niż pozostałe grupy pracowników uzyskają prawo do skróconego tygodnia, czy dnia roboczego również ci wszyscy, którzy są zatrudnieni na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia.

Uchwała V Zjazdu nie precyzuje dokładnie form ani zakresu skracania czasu pracy. Zostaną one ustalone w oparciu o dokładne badania których przeprowadzenie będzie należało zarówno do władz państwowych, jak i związków zawodowych oraz do organów samorządu robotniczego. Dwie sprawy są wszakże już dziś pewne: primo, że skrócenie czasu pracy nie może powodować obniżenia zarobków i secundo — nie może również prowadzić do obniżenia produkcji. Z tych dwu generalnych założeń wynika nie zbieżne, że możemy liczyć na skrócenie czasu pracy tylko pod warunkiem podniesienia wydajności, lepszego wykorzystania mocy produkcyjnej przedsiębiorstw, dalszej poprawy organizacji w przedsiębiorstwach i instytucjach. Czyli innymi słowy: od naszego własnego stosunku do obowiązków zawodowych zależy zarówno zakres, jak i termin skrócenia czasu pracy.

CZTEROZMIANOWY system pracy, wprowadzany w coraz to większej ilości zakładów przemysłowych, w których proces produkcyjny wymaga ciągłości pracy, ma na celu zapewnienie pracownikowi czasu na wypoczynek. System ten winien przynieść korzyści człowiekowi, nie pociągając za sobą jednocześnie strat gospodarczych: robotnik wypoczęty pracuje wydajniej i uważniej — zmniejszyć się więc powinna także ilość wypadków. W 1966 zreorganizowano w imię tych hasła, jako pierwszy zakład w sosnowieckim Zjednoczeniu. Cementownie w Golezowie. Po upływie dwóch lat czas więc na wnioski.

SYSTEM

Dawny system opierał się na 8 zmianach po 8 godzin dziennie, lecz dla zapewnienia ciągłości produkcji robotnicy podejmowali musieli pracę także we wszystkie niedziele i święta. Ilość godzin przeznaczonych miesięcznie przez jednego robotnika wahała się więc od 240 do 260 — łatwo pojąć, iż załoga nie miała zagwarantowanego wypoczynku w wymiarze przewidzianym przez ustawy. Cementownia pochłaniała często znaczną część życia osobistego swych pracowników, codzienna praca stanowiła dla ludzi duże obciążenie. Nowy system oparto na 4 zmieniających się brygadach, umożliwiających wprowadzenie dni wolnych od pracy: po czterech 8-godzinnych dniach pracy na 1 i 2 zmianie robotnik ma 1 dzień wolny, natomiast na 3-nojnej zmianie — 2 dni wolne. Każdy pracownik otrzymuje rozkład i plan pracy na cały rok, z góry więc orientuje się, kiedy przypadają dni odpoczynku. Ilość przepracowanych miesięcznie godzin obniżyła się do 170 — 180, zagwarantowano jednak utrzymanie poprzedniej wysokości zarobków dzięki podwyższeniu stawek godzinowych. Teoretyczne założenia przewidywały, iż uzyskany dzięki regeneracji sił załóg wzrost wydajności pracy zapewni zachowanie równowagi ekonomicznej zakładu.

Cztero-brygadowy system pracy wymagał oczywiście zwiększenia liczebności załogi. Cementownia zatrudniła dodatkowo 50 osób, w tym wiele kobiet, które pracują obec-

Blaski i cienie eksperymentu

CZY UMIEMY wypoczywać?

URSULA GARBIEŃ

W NAJBLIŻSZYCH DWÓCH LATACH NALEŻY ROZSZERZYĆ STOSOWANIE SYSTEMU 4-BRYGADOWEGO, W BRANŻACH, W KTÓRYCH WYSTĘPUJE PRACA CIĄGŁA.

(Z Uchwały V Zjazdu PZPR)

nie na tradycyjnych dotychczas „męskich” stanowiskach. Założenia i wytyczne zrealizowano w Golezowie tak sumiennie, iż zakład ten w Zjednoczeniu otrzymał najwyższą ocenę branżowej komisji.

CZY TYLKO SUKCESI

Wykonanie planu zależy nie tylko od wydajności pracy robotnika — w cementowni o produkcji decyduje stan techniczny pieców, jakość surowców itp. Statystyka wykazuje jednak, że po wprowadzeniu reformy, wydajność spadła — nieznacznie co prawda, nie zagrażając wykonaniu planu, nie dając jednak również produkcyjnych nadwyżek, a liczba wypadków przy pracy nie zmalała.

Czyżby więc praktyka zdyskredytowała teorię? Może nie uwzględniłono specyfiki terenu i nie ułożono przeciwdziałania miejscowym uciążliwościom? Co tkwi poza kulisami społecznego, lecz nie ekonomicznego sukcesu?

SPECYFIKA TERENU

Tajemnicą Polisynta stało się ostatnio w Golezowie, że ludzie

przychodzą do pracy po dniach wolnych, przeznaczonych na odpoczynek, bardziej zmęczeni, niż po zwykłych dniach w Cementowni. Wydajność pracy robotnika po jednym dniu przerwy, i — na pozór paradoksalnie — bardziej jeszcze po 2 dniach wolnych spada zastraszająco. Poszukując przyczyn natrafiamy na kilka, bynajmniej nie prostych i łatwych problemów.

Otóż okolice Golezowa są terenami rolniczymi, większość pracowników Cementowni zalicza się do grupy tzw. robotniko-chłobów. Dni „wolne” od pracy w zakładzie przeznaczają więc na roboty polowe — odpoczynek przestaje być odpoczynkiem.

Sprawa druga: bardzo intensywnie rozwija się ostatnio budownictwo indywidualne, wielu pracowników Cementowni w dni „wolne” pracuje po 12 do 16 godzin przy budowie domów — kieruje nim naturalna chęć zwiększenia swych zarobków, chęć rozbudowania własnego gospodarstwa, zwiększenia materialnego dorobku. Do pracy w Cementowni przychodzi senni i wyczerpani — w rezultacie zdarzają się często wypadki, spada wydajność.

KULTURA WYPOCZYŃKU

Ważliwe wykorzystanie czasu na odpoczynek jest także sztuką. Kultura wypoczynku nie stoi u nas na ogół na zbyt wysokim poziomie — ogranicza się w najlepszym przypadku do biernego spoglądania na szklany ekran, a znany przecież aż za dobrze folklor przeobrażonych knajp, budoek z piwem itp. Ale wracając do Golezowa: jak i gdzie spędzić tu można wolny od pracy czas?

Cementownia organizuje stosunkowo często dla swoich pracowników wycieczki krajoznawcze — do Bieszczad, w Góry Świętokrzyskie itd. Fundusze na ten cel łoży Rada Zakładowa zgodnie z postanowieniami samorządu robotniczego.

Wycieczki nie mogą jednak stanowić podstawy wypoczynku, a brak tutaj domu kultury z prawdziwego zdarzenia, brak organizacji kulturalno-światowych. Sprawa jest chyba nagląca...

PERSPEKTYWY

Mimo nie najlepszych dotychczasowych doświadczeń, system 4-brygadowy zostanie poszerzony na dalsze stanowiska pracy — obecnie obejmuje on jedynie 1/3 załogi. Robotnicy doceniają wprowadzone zmiany i ich walory, uważają je za swe spotkanie osiągnięcia. Nie zdążyli się już na powrót do dawnego systemu pracy — chcą mieć wolne dni do własnej dyspozycji.

Ale wiele jest jeszcze do zrobienia: praca propagandowo-wychowawcza prowadzona przez organizację zakładową i personel techniczny-inżynierski musi być winna załogę jej zobowiązania wobec zakładu, cel, sens i uwarunkowania przeniesionych zmian, aby interes zakładu i gospodarki narodowej nie uległ pozbawieniu. Wymagamy, by wydajność pracy była takim samym obowiązkiem pracowników, jak obecność w zakładzie.

Zmniejszenie ilości godzin pracy w ciągu miesiąca przy zachowaniu poprzednich zarobków jest bez wątpienia sukcesem. Kłopoty golezowskie nie mogą tego sukcesu zdyskredytować. Ale czy muszą i w przyszłości pozostać kłopotami?

Kres społecznego anachronizmu

AMBITNY program socjalny PZPR

ROBERT DANIEL

dluszego wypoczynku będzie miał zatem ten, kto pracuje dłużej, kto dał więcej zakładowi i gospodarce narodowej, czyje siły są już niejednokrotnie poważnie nadwężone i wymagają dłuższego okresu regeneracji.

Po 1 roku pracy przysługiwać będzie prawo do 14 dni roboczych urlopu, po 3 latach — do 17 dni, po 6 latach do 20 dni i wreszcie po 10 latach do 28 dni roboczych urlopu. Reforma oznacza przedłużenie urlopu dla 3.200.000 robotników, straci na niej natomiast tylko nieznaczna stosunkowo liczba pracowników umysłowych, nie przekraczająca 15 proc. tej kategorii zatrudnionych.

Należy zresztą dodać, iż większość pracowników umysłowych uzyska prawo do pełnego wymiaru urlopu szybciej aniżeli robotnicy, do stażu wlicza się bowiem także okres nauki po szkole podstawowej. W ten sposób po ukończeniu szkoły średniej i podejmowaniu pracy będzie miał prawo do 17 dni urlopu, a absolwent szkoły wyższej do dni 20, a nawet 28.

Można by sądzić, że zostaje w ten sposób zachowany przywilej dla pracowników umysłowych, sąd taki jest jednak powierzchowny. Po pierwsze dlatego, że nauka stanowi również pewien (i to poważny) rodzaj pracy, a po wtóre, coraz więcej mamy przecież robotników, którzy ukończyli ten czy inny rodzaj szkoły średniej.

Czy nie będzie żadnych, absolutnie żadnych wyjątków? Oczywiście wyjątki będą. Nie da się przecież choćby z względu na organizację pracy uzależniać wysokość urlopu od czasu w zawodzie nauczycielskim, ze względu zdrowotnych prawo do pełnego miesięcznego wypoczynku mieć będą pracownicy młodzioci do lat 17 itp.

W DRUGIM ETAPIE, ho po roku 1970, wprowadzone zostanie w życie ujednolicenie świadczeń chorobowych. I tu zlikwidowane zostaną różnice między pracownikami umysłowymi a fizycznymi. Obowiązywać natomiast będzie jednolite kryterium stażu pracy. Na bliższe szczegóły w tej sprawie będzie jeszcze musielni nieco poczekać, już dziś jednak wiadomo, że najbliższy wymiar zasiłku chorobowego wyniesie 75 proc. zarobku — tyle otrzymywać będą zatrudnieni o najbliższym stażu pracy. Górna granica zasiłku wyniesie 90 proc. miesięcznych poborów — dla pracowników po 10 latach zatrudnienia.

Obydwie reformy: system urlopowy i wymiaru zasiłków chorobowych — stanowią nie tylko akt sprawiedliwości społecznej. Odegrają one zapewne doniosłą rolę w likwidowaniu różnic między robotnikami i inteligencją, przyczyniając się do jeszcze ściślejszego skonsolidowania nrodu, staną się też podstawą stabilizacji załóg.

PADAŁY RÓWNIEŻ W DYSKUSJI PRZEDZJAZDOWEJ propozycje w sprawie obniżenia wieku emerytalnego, które nie znalazły odzwierciedlenia w uchwale. Przyczyna tego jest prosta — w chwili obecnej nas niestety nie to nie stać. Nie stać dlatego, ponieważ olbrzymie środki pochłonięte ostatnio nie tylko podwyżki płac (głównie dla najniższ zarabiających), lecz również rent i emerytur. Sporo przyszło również wydać w związku z wprowadzoną w życie reformą szkolną, na cele inwestycyjne itp.

Trzeba zresztą jeszcze jedno wziąć pod uwagę. To mianowicie, że po okresie jednego, dwuletniego — młodzieńczego wyżu, stajemy u wrót nowego — osób powyżej wieku produkcyjnego. Zapewne stanowią to powód do uzasadnionej dumy, drugi wyż jest bowiem wynikiem przedłużenia się średniej ludzkiego życia, a to z kolei zawiązujemy lepszej opieki zdrowotnej i poprawie warunków bytowych, ale fakt pozostał faktem: jako naród się starzejemy, a to pociąga za sobą pewne kłopoty. Po prostu bochenek dochodu na rodowego stanie się dziełem mniejszej stosunkowo liczby rąk, a do podziału będzie więcej konsumentów, którzy jeszcze albo już pracować nie mogą.

Byłoby oczywiście nonsensem twierdzenie, że wiek emerytalny jest u nas niski. Zapewne, wiele osób sześćdziesiątki piątki, czy sześćdziesiątki nie dożywa, sporo mamy również pracowników steranych pracą życiem, którzy chętnie rozstawaliby kości nieco wcześniej. Ale nie można tej sprawy generalizować, znane są bowiem również wypadki odwrotne: że po paru miesiącach emerytury ten i ów wraca do zakładu, prosząc o umożliwienie pozostania na zajmowanym stanowisku. Ci, którzy mają takie możliwości, jak np. nauczyciele, korzystają z niej nader często.

Złożony to niełatwy problem. I należy go dostrzec, obniżenie wieku emerytalnego nie jest bowiem jedynym sposobem społecznej rekompensaty, jaka należy się za wieloletni, niełatwy i ciężki trud ponoszony dla dobra kraju. Dyrekcje zakładów i instytucji, związki zawodowe i organizacje społeczne dysponują wcale bogatym arsenalem środków, które mogą uczynić pracę lepszą, mniej uciążliwą i wyczerpującą, mogą ją uprzyjemnić. Kierowanie na odpowiedzialne dla podłożego wieku stanowiska pracy, uprzywilejowanie w orydziałach czasów, umożliwienie wyboru zmiany — to tylko jedne z wielu przykładów.

Z drugiej strony istnieje cały rozległy obszar spraw związanych z opieką nad rencistami i emerytami, którzy — na równi z uczniami i aktualnie zatrudnionymi — winni być traktowani jako integralna część załogi. Ale to już temat oddzielny, wart osobnego omówienia.

DO NIEDAWNA był jednym z wielu młodych, zdyscyplinowanych i dobrze zapowiadających się fachowców. Przyjechał wraz z grupą swoich rówieśników z innego województwa, gdzie nie było większych możliwości znalezienia pracy zgodnej z wyuczeniem zawodem oraz osobistymi zainteresowaniami. Pracował zaledwie kilka miesięcy. Pewnego dnia napisał do działu kadr pismo z prośbą o rozwiązanie umowy o pracę, nie podając, podobnie zresztą jak to czyni większość zwalnających się, motywów swej decyzji.

A oto co napisał Kowalski o swoich pierwszych krokach w zakładzie, wypielinając anonimową ankietę. „Przez kilka dni wędrowałem, zastanawiając formalności z przejęciem. Nie znałem zakładu, o wszystko musiałem pytać przynajmniej napotkanych robotników. Oczekiwałem, że przynajmniej w kadrach uzyskam więcej informacji o warunkach i szczegółach przyszłej pracy. Niestety — usłyszałem tylko odpowiedź, że potrzeba właśnie takich jak ja młodych, a szczegółów omówię na miejscu z mistrzem.

Kiedy sam zgłosiłem się na wydział, byłem oszołomiony. Tyle w fabryce było maszyn i ludzi, ogromny hałas, że wszystko wydawało mi się straszne. Lekalem się, czy po-

ZARÓWNO W OKRESIE TRWANIA KAMPANII PRZEDZJAZDOWEJ, jak i w toku obrad V Zjazdu Partii, zwracano uwagę na konieczność dalszego rozwoju sportu, kultury fizycznej i turystyki, jako działalności społeczno-wychowawczej, obejmującej szerokie rzesze młodzieży w miastach i na wsi. Uchwały Zjazdu mówią wyraźnie o potrzebie lepszego niż dotychczas wykorzystania istniejących ośrodków turystycznych i sportowo-wypoczynkowych, coraz bardziej intensywnego krzewienia sportu i turystyki wśród ludzi pracy.

W powiecie naszym zaszły na tym odcinku życia w okresie minionych lat zasadnicze zmiany. Podobnie zresztą jak i w innych dziedzinach, okres wojny i okupacji spowodował zanik jakiegokolwiek działalności sportowej w sensie społeczno-wychowawczym, poza tym wiele obiektów sportowo-wypoczynkowych uległo dewastacji lub zniszczeniu. Trzeba było niemal od nowa stworzyć bazę, umożliwiającą podjęcie pracy w kierunku wznowienia działalności sportowo-turystycznej.

Pierwszą organizacją, która zaraz po wyzwoleniu Cieszyńska dała znać o sobie była „Watra”, skupiająca w swych szeregach wybitnych sportowców, takich jak: bracia Tajnerowie, Holeskowie i inni. Działalność podjęli trud odbudowy zniszczonych obiektów sportowych i w dużym stopniu przyczynili się do uruchomienia skoczni narciarskich i tras zjazdowych w Beskidach.

Począwszy od r. 1948 podejmując działalność dalsze organizacje i kluby sportowe „Cukrownik” Chybie, „Olimpia” Golezów, „Stal” Cieszyń, „Kuznia” Ustronie, „Piast” Cieszyń, „Wisła Barania”, „Beskid” Skoczów, „ZKW” „Beskid” Istebna, „Start” Wisła i in. W r. 1953 powstaje w Cieszyń klub „Zryw”, który skupia młodzież szkół zawodowych, a w cztery lata później Międzyszkolny Klub Sportowy, zrzeszający całą młodzież szkolną.

Latą następną aż do r. 1963 cechuje spontaniczny rozwój różnych

dyscyplin sportu, a to dzięki powstaniu nowych obiektów, m.in. stadionu piłkarskiego w Chyblu, stadionu sportowego w Cieszyńcu, ośrodka sportowego w Wiśle. Również w tym okresie powstał nasz wzbogaca się o nowe skocznie narciarskie w Wiśle-Górecach, Wiśle-Malince i Wiśle-Centrum. Do r. 1962 powstało ogółem 31 nowych obiektów sportowych.

Duże ożywienie następuje także w działalności wleńskiego ruchu sportowego. Powstają pierwsze LZS-y w Wiśle, Istebnej, Cisownicy, Pogwizdowie, Dziągiewowie,

im stanowiskiem robotnicy, resztę podpatrywałem jak inni robotnicy. Dopiero na drugi dzień podszedł do mnie mistrz, który przywitał mnie słowami:

— Co, harcerzyku, zaczęliśmy pracować. Produkcja to nie zabawa. Zaprawimy cię tak, że się nie poznasz!

Choć robotę bardzo lubiłem, ten wstęp budził we mnie nieufność do

»Czułem się obcy i niepotrzebny«

Dlaczego Kowalski zwolnił się z pracy?

JERZY JARZĄBEK

dołam zadanom. Mistrza nie było, przyjął mnie po raz pierwszy brygadziśta i zaprowadził na stanowisko pracy. Nie wiedziałem, jak się zabrać do roboty. Mój opiekun (starzy robotnik) niechętnie udzielał wskazówek, zresztą wyczułem, że nie bardzo jest rad z mojego przybycia.

Pokazał z grubszą co mam robić, trochę pomógł naciągający z mo-

im stanowiskiem robotnicy, resztę podpatrywałem jak inni robotnicy. Dopiero na drugi dzień podszedł do mnie mistrz, który przywitał mnie słowami:

— Co, harcerzyku, zaczęliśmy pracować. Produkcja to nie zabawa. Zaprawimy cię tak, że się nie poznasz!

Choć robotę bardzo lubiłem, ten wstęp budził we mnie nieufność do

otoczenia. Czułem się obcy i nikomu niepotrzebny. O wszystkim musiałem pytać. Informacje, jakie przysłałem uzyskać o usługach zakładu dla pracowników (stół, łóżko, biblioteka, organizacja ZMS), uzyskałem rozmawiając przypadkowo z robotnikami.

Po pracy nie wiedziałem co robić z wolnym czasem. Nie miałem żadnych koleżanów. Czas dłużył się, a dnia na dzień czułem się coraz bardziej osamotniony.

Czyżby podobna trudność napotykała również rówieśnicy? Cieszyńskiego w innych zakładach? Dane personalne zwolnionych potwierdzają to przypuszczenie. Najbardziej „ruchliwi” są pracownicy młodzi, w wieku do lat 25. Spośród tej grupy zwalnających się większość stanowi młodzież pracowników, którzy nie przepracowali w zakładzie dłużej niż jeden rok — aż 48 proc. wszystkich zwolnionych.

Zachodzi pytanie: czy tak duża „ruchliwość” pracowników młodych, o małym stażu pracy, podejmujących niejednokrotnie swą pierwszą pracę zawodową, spowodowana jest wyłącznie nieznajomością warunków pracy, zarobku i łatwości zmiany nie tylko zakładu pracy, ale i miejsca zamieszkania?

Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w osobnym artykule.

wych (schroniska PTTK na Stożku, Białej, Równicy i pod Tulem). W r. 1966 podejmują działalność MOSTY-y w Wiśle i Ustroniu, one też przejmują częściowo w swe ręce sprawy inwestowania i organizowania ruchu turystyczno-wypoczynkowego. Cieszyński oddział PTTK tworzy gęstą sieć stacji turystycznych, przeznaczając na ten cel milionowe sumy.

Dzięki znacznej rozbudowie bazy noclegowej (hotele, motele, schroniska, stacje turystyczne, zakłady domy wypoczynkowe, domy FWP, obiekty kolonijne i schroniska szkolne oraz kwatery prywatne) powiat nasz dysponuje obecnie 850 różnymi obiektami o ilości 14.223 miejsc noclegowych. Jest to dużo, lecz wobec rosnących z roku na rok potrzeb i nasilającego się ruchu turystycznego — krajowego i zagranicznego — jeszcze zbyt mało.

Większość z tych obiektów przypada na Wiśle i Ustronie. W zagospodarowaniu turystycznym Wiśły nastąpił w ostatnich kilku latach ko- rzystne zmiany. Zbudowano nowe plaże nadwiślańskie, uruchomiono wyciągi narciarskie na Stożku i Kozłach, wytyczono nowe szlaki turystyczne do Łabajowa i Działochy, oddano wreszcie do użytku tzw. „deltę beskidzka” drogi turystyczne z Wiśły przez Przełęcz Salmopolską do Szczyrku.

Aktywizacja turystyczna drugiej miejscowości — Ustronia, datuje się od r. 1963. W okresie ostatnich lat wzbogaciła się ona o nowe, cenne obiekty: 11 domów wakacyjnych w Jasnowie, 8 ośrodków kempingowych w Ustroniu, dom wczasowy „Kopalnia”, 2 stacje turystyczne, motel, nowe parkingi i cieszący się olbrzymim powodzeniem wyciąg krzesełkowy na Czarotnie.

Również i w innych miejscowościach naszego powiatu zrobiono już wiele na rzecz rozwoju turystyki i zabezpieczenia dla ludzi pracy godziwego wypoczynku. Wiele jest też jednak pozostało do zdziałania w tej dziedzinie, która obok przemysłu i rolnictwa stanowi poważną gałąź gospodarki narodowej.

WCZORAJ — DZIŚ — JUTRO

»Zielone płuca« przemysłowego Śląska

Kończycach Małych, a następnie w innych miejscowościach powiatu.

W latach 1964—1968 notujemy dalszy rozwój życia sportowego na naszym terenie. W tym okresie dalała już 9 klubów, które posiadają 28 sekcji sportowych, zrzeszających 2.570 zawodników. Rozwija się także sieć szkółnych kół sportowych, które liczą ok. 5.500 młodzieży. W r. 1965 powstały jako organizacja koordynująca „Szkoły Związku Sportowy”. W wyżej wspomnianych latach oddano do użytku 17 obiektów sportowych: boiska do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej i innych, zbudowanych w czynie społecznym młodzieży szkolnej i zakładów pracy, o wartości przekraczającej kwotę 3,5 mln. zł.

Również na wsi rozwija się coraz bardziej wszechkierunkowa działalność sportowa w klubach LZS, których liczba i ilość członków wzrasta z każdym rokiem.

ny zostaje do powiatów o szczególnych walorach wypoczynkowych co stwarza duże możliwości bardziej intensywnego rozwoju turystycznego na naszym terenie. W r. 1965 uchwała GKKT ustala klasyfikację i wykaz miejscowości turystycznych, przewidzianych w pierwszej kolejności do pełnego zagospodarowania: w ten sposób Cieszyń i Wiśla zyskują znaczenie miejscyniarstwo, Ustronie i Istebna znaczenie ogólnokrajowe, a miejscowości Brenna, Koniaków, Leszna Górna i Strumień — znaczenie o charakterze regionalnym.

W wyniku obu wspomnianych uchwał następuje w latach 1964 — 1968 poważne nasilenie inwestycji turystycznych. Podjęta zostaje budowa ośrodków wczasowych na ok. 4.500 miejsc w rejonie Jasnowa — Jarzębata — Partecznik, wiele obiektów turystycznych w górach remontuje się i modernizuje nakładem znacznych środków finanso-

Ciekawe i atrakcyjne konkursy

Dyskusyjny Klub Filmowy „Fafik”, przy ZZ ZMS CELMY w Cieszynie obchodzić będzie niedługo pięćdziesiąt lat istnienia. Działacze Klubu, zorganizowali z tej okazji trzy interesujące konkursy.

Pierwszy z nich, zatytułowany „Co podobało mi się najbardziej w oglądanych filmach?”, jest konkursem rysunkowym, w którym udział brać mogą dzieci do lat 14. Jury konkursu oceniać będzie prace w II kategoriach wiekowych: 1) 7-10 lat, 2) 11-14 lat. Organizatorzy konkursu przewidują eliminacje wstępne w szkołach, bowiem każda ze szkół może nadesłać jedynie 15 prac rysunkowych dzieci 1 kategorii wiekowej i 10 prac dzieci kat. wiekowej 2. Prace należy wykonać na formacie bloku rysunkowego nr 1, w dolnym prawym rogu rysunku autor pracy winien umieścić swoje imię i nazwisko, miejscowość, nazwę szkoły i klasę. Technika rysunku jest całkowicie dowolna. Na zwycięzców oczekuje 30 nagród rzeczowych, a wszyscy autorzy prac wytypowanych przez szkoły do oceny jury otrzymają bezpłatne bilety wstępu na projekcje panoramiczne, kolorowego filmu Walta Disneya pt. „Mój przyjaciel delfin”. Drugi konkurs organizowany przez DKF „Fafik”, zatytułowany „Człowiek i jego praca w 25-lecie PRL” adresowany jest do fotografatorów (zrzeszonych i niezrzeszonych). Zdjęcia mogą być wykonane dowolną techniką, czarno-białe, o wymiarach od 24 do 40 cm. Jeden autor nadesłać może nieograniczoną ilość fotografii, przy czym nagrody jury przynajmniej za jedno bądź za serię zdjęć. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1.2. br. Dla zwycięzców przewidziano nagrody w wysokości: 1 — 1000 zł, 2 — 800 zł, 3 — 500 zł oraz liczne wyróżnienia.

Trzeci z konkursów dotyczy filmów amatorskich o dowolnej tematyce, wykonanych na taśmie 8 mm. Najlepszym filmom uczestniczącym w konkursie przyznane zostaną nagrody: I — 2000 zł, II — 1200 zł, III — 500 zł i dyplomy.

Blisze dane i informacje uzyskać można w radzie DKF „Fafik”, Cieszyń, CELMA, ul. 1 Maja 19, tel. 15-81. Pod tym samym adresem należy również nadsyłać prace na poszczególne konkursy.

PIONIERZY POLSKIEGO POŻARNICTWA

Cieszyński Klub Propozycji, pragnąc uczcić pamięć dwu wielkich działaczy, organizatorów Ochotniczych Straży Pożarnych na Śląsku Cieszyńskim, zmarłych ostatnio: Klemensa MATUSIAKA i Pawła KŁODY, organizuje dnia 24 stycznia w „Naszym Kątku”, o godzinie 18 — „Wieczór wspomnień”.

Nadarzy się okazja, by w pełni poznać olbrzymie zasługi obu tych wybitnych ludzi na polu organizacji polskiego pożarnictwa, do czego przyczynią się wypowiedzi tych osób, które z nimi współpracowały. (X)

WYRÓŻNIENIE NASZEGO PRACOWNIKA

Pismo nasze poświęca znaczną uwagę idei, którą reprezentuje w Polsce Liga Ochrony Przyrody. Ogłosiła ona ostatnio — w związku z 40-leciem istnienia LOP — wraz ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich — konkurs na prace dziennikarskie na temat ochrony przyrody i jej zasobów, opublikowane w roku 1968.

W konkursie tym pierwsze miejsce w skali województwa przynależało naszemu pracownikowi, red. Władysławowi OSZELDZIE za cykl publikacji i innych materiałów prasowych, drukowanych w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”. (da)

NOWE „POGLĄDY”

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 2, z datą 15-31 stycznia 1969 r.) zawiera m. in. następujące ciekawe artykuły: JANA PIEKZCHALY: „Co myśli inżynier?” — o stosunku inżynierów do pracy i zawodu; Tadeusza KIJONKI: „Trąbka z blyskawicą” — na temat zawodu i pracy listonosza; Edmunda ODORCIEWICZA: „Prasa konspiracyjna na Śląsku”; Zbigniewa ZIELONKI: „Srebrne Orły”; Teodora PARNICKIEGO w cyklu „Książki 25-lecia”.

Recenzje najnowszych pozycji książkowych, związanych z problematyką Śląska oraz kronika życia kulturalnego — oświatowego w naszym województwie dopełniają omawiany numer „Poglądów”, który — warto zaznaczyć — jest 150 numerem tego poczytnego dwutygodnika społeczno-kulturalnego. (z)

POWSTAŁ ZESPÓŁ REGIONALNY

Przy Oddziale Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Istebnej powstał regionalny zespół rozrywkowo-gawędziarski. W je-

ZAPISKI



go skład wchodzi gawędziarze: Franciszek JUROSZEK, Franciszek LEGIERSKI, Zuzanna GĘBOŁYS, PAWEŁ RUCKI oraz Jan i Zuzanna KAWULOKOWIE, a także instrumentalista.

Zespół prezentuje autentyczny folklor beskidzki oraz utwory własne członków. Występował już dwukrotnie w Katowicach, a ostatnio w Wile.

Kierownikiem zespołu jest doskonalony gawędziarz i działacz spółdzielczy Franciszek JUROSZEK. Mam nadzieję, że wkrótce gościmy go będziemy wraz z pozostałymi gawędziarzami i instrumentalistami w Cieszynie. Może zaprosi ich Klub Spółdzielców? (m)

Z DZIEJÓW POLSKO — CZESKIEJ WSPÓŁPRACY

Do tych publikacji, które mają na celu odświeżenie, często zapomnianych kart z dziejów wzajemnych wpływów polskich i czeskich z lat wspólnej walki z odwiecznym wrogiem, jaki dla obu narodów stanowiła germanizacja, należy praca zbiorowa, pt. „Kraj Ostrawski do roku 1848”, która ukazała się ostatnio na rynku księgarskim w CSRS pod redakcją dr. Andelina GROBELNEGO.

Autorzy tej pracy uwzględniłi momenty styczności z działalnością tak Polaków, jak i Czechów, uwykułając polskie życie narodowe obszaru, wchodzącego dziś w skład Okręgu Północnomorawskiego. Umożliwia to w pewnej mierze zrozumienie tych zależności, jakie zaistniały na tym obszarze w okresie, który nacechowany był wzmocnioną walką o społeczne i narodowe wyzwolenie. (X)

SYBERYJSKA OPOWIEŚĆ JÓZEFA MARYNIOKA

Zupełnie nieznane fragmenty opowieści syberyjskiej Józefa MARYNIOKA odczytane zostały po raz pierwszy w Klubie Propozycji. Opisyują one dzieje samotnej wędrownicy sześciu cieszyńskich przez bezkresne obszary Syberii w okresie po pierwszej wojnie światowej. Jest to prawdziwa epopeja

hartu i bohaterstwa, godna filmowego scenariusza.

Autor mówi w swej opowieści o spotkaniach z wilkami, które kosztowało życie aż trzech towarzyszy, o niezwykle gościnności Jantów, o spotkaniu z Uralem z odakami, którzy kiedyś, jako mieżacy Kijowa, świadczyli na rzecz... Macierzy Szkolnej Ziemi cieszyńskiej i o wielu innych perypetiach, które opisuje w sposób barwny i z dużym zacięciem literackim.

Warło, aby pracę jego zainteresowała się któraś z firm wydawniczych; sądząc z reakcji sali rozplomienia ona wyobraźnię. Jest jednocześnie świadectwem wielkiej przemysłowości, hartu i wewnętrznej zdyscyplinowania cieszyńskich bohaterów tej niezwykłej, opartej na autentycznych faktach, opowieści. (X)

ETIOPIJSKIE GODY

Młodzi Etiopcy, przebywający na praktyce w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi, obchodzili w dniu 7 stycznia swoje święta godowe. Z tej okazji odbyło się w CFN spotkanie grupy afrykańskiej z pracownicą cieszyńskiego muzeum, Barbarą POŁOCKOWĄ, która w zwięzłym wykładzie mówiła o walorach folklorystycznych Ziemi Cieszyńskiej.

W miłej uroczystości wziął również udział przedstawiciel naszej Redakcji.

W dniu następnym goście afrykańscy udali się w towarzystwie tłumaczy na wycieczkę do Wieliczki i Krakowa. (X)

SZKODA, ŻE NIE U NAS

W rybnickich „Nowinach” pojawiła się notatka, informująca, że — realizując uchwały V Zjazdu — Powiatowy Zespół do Spraw Klubów i Ośrodek Metodyczny WOKO w Rybniku postanowiły — w wyniku kilkudniowych obrad — zorganizować we wszystkich wsiach powiatu — Studia o Regionie. Powstała one przy placówkach kulturalno-oświatowych. Dowiadujemy się, że Studia te zajmować się będą prowadzeniem specjalnych kursów, organizowaniem wykładów historycznych, zwiędzaniem archiwów, bibliotek i muzeów, ponadto zbieraniem pamiątek, spotkaniami i wykładami z uczestnikami ważnych wydarzeń, urządzaniem kącików historycznych, prowadzeniem lokalnych kronik i innymi czynnościami.

Inicjatywy te mają przyczynić się do kształtowania patriotycznych uczuć i obywatelskiego wychowania.

Będziemy bacznie obserwować wyniki, jakie osiągną organizatorzy Studiów o Regionie, żalując jednocześnie, iż inicjatywa ta nie zrodziła się wcześniej w naszym powiecie. (X)

ŁUDZIE bez serca

mu zbrodnicemu wprost zubożeniu na los drugiego człowieka. Ilekto przykładów odnotowujemy codziennie na taśmie naszych oczu? Czy jednak nie czujemy się współwinnymi za to, co się wokół nas dzieje?

W domu leży chora obłożnie kobieta — oto jeszcze jeden przykład, ujęty spośród wielu innych. Prosi sąsiada, by ściszył aparat radiowy. Muzyka, płynąca z głośnika sprawia jej ból. Nie pozwala zasnąć. Sąsiad czuje się zaskakowany. Nie wie, jak się zachować. Wreszcie replikuje: „Każdy z nas jest chory, ale nie każdy się z sobą tak pieści, jak pani.”

Kim jest ten człowiek o tak oschłym sercu? Jakże jest jego stanowisko? Jakże wygląda jego życie? Może uchodzi za „porządnego człowieka”...

Obejrzymy się bacznie wokół siebie, określimy wartość ludzi nie tylko według ich słów i gestów, ale według czynów, przede wszystkim tych, które popchnięte są w nieświadomości, że je ktoś widzi i ocenia. Wędrujemy wroście w samych siebie, uczestnicząc w akcie namysłu, do czego zachęca nas prof. Tadeusz Kotarbiński.

0-4n

Na Śląsku Cieszyńskim rzadko wymienia się jakieś konkretne nazwiska, a jeśli tak, operuje się zwykle imieniem św. Jadwigi, wskutek czego podanie nabiera charakteru nie tylko politycznego, ale i religijnego.

„Gdy wiara święta albo ojczyzna będą zagrożone — pisze Leopold Plesko — a rycerz pilnujący rycerstwa zadzwoni wielkim dzwonem, wyjdzie rycerstwo z ukrycia i stanie w obronie wiary i ojczyzny”.

Niekiedy dochodzi do kontaminacji wątku śpiących rycerzy z opowieściami o „końcu świata”, wojsko ma wyjść mianowicie z podziemi dopiero do ostatniej bitwy, która ma się rozegrać między trzema grupami: w Bohrkku koło Cieszyna (dziś już dzielnica miasta), w Frydku i koło Pszczyny. W innych wariantach jest mowa o tym, że rycerstwo porwie za broń, gdy wody Olzy zaleją miasta oraz gdy ruszą z posad beskidzkie góry, albo jeszcze inaczej — gdy Cieszyń zostanie roznieiony na konskich kopytach, Olza popłynie krew zamiast wody, a ludzie zostaną tyle, że się zmleszczą pod konską derką.

Wątek śpiących rycerzy jest związany z takimi szczytami górskimi, jak Czantoria (najczęściej), Chelm, Kozieniec, Babia Góra, opowiada się go również w Gajach (część Czechowic). Fakt, że Czantoria wymienia się nawet w Malopolsce, kaže przypuszczać, że Cieszyński odegrał rolę swego pośrednika w wędrówce podania z Zachodu na dalsze ziemie Polski.

Charakter wyraźnie podaniowy ma na terenie Cieszyńskiego wątek założony przez J. Krzyżanowskiego do baśni magicznych, a mianowicie „Król węzów” (T 872). O przynależności cieszyńskich wariantów do gatunku podaniowego świadczą zarówno precyzyjna lokalizacja akcji (Godała, Barania, Młoda Góra, Gańczorka), jak i element wiary w prawdziwość relacjonowanych przez opowieść „zdarzeń”. Mówi się powszechnie o tym, jak to kiedyś węże pili razem z dziećmi mleko, jak je kochały pod nieobecność rodziców w domu itp. Rozpowszechniony był również do niedawna zwyczaj zabijania zaskrońca (Tropinodotus natrix), rozciągany nierzadko i na inne gatunki węży, które uchodziły za duchy opiekujące się gospodarstwem i stadem małżeńskim.

„Po Tesinsku toż wśude drive verili, że każdy statek ma sweho donachodni hadka se złatou korunkou, który przinasi poznani všemu gospodarstwu — pisze R. F. Jura — Bada statku, we kterem byla korunka hadu vzata, ci ztracono: pryce byla vsecka radost a statk a mohly to nekdo i sivotem zaplatit”.

NA POŁKACH KSIEGAŃ KICH

KORRESPONDENT ZAGRANICZNY — R. St. John, Robert St. John był w pierwszych latach drugiej wojny światowej korespondentem amerykańskiej agencji prasowej „Associated Press” na Bałkanach. Przemierzył cały półwysp, Budapeszt, Bukareszt, Sofia, Belgrad aż do Grecji — zewsząd uciekał musiał przed posuwającymi się wojskami niemieckimi. Rezultatem jego przeżyć jest ta właśnie książka. Autor przedstawia w niej ważniejsze i często mało znane epizody wydarzeń tego okresu wojny.

KiW, cena zł 22.

OCEAN NIE SPI — W. Ustjanecw, Wiktor Ustjanecw opowiada w swoich trzech opowieściach o zmianie warty na radzieckich okrętach wojennych i o wszystkich innowacjach, jakie ta nowa zmiana, wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt wojenny, do współczesnej marynarki radzieckiej ze sobą wnoszą. Wyd. MON, cena zł 25.

O Cieszynie w radio i telewizji

Rozgłośnia warszawska Polskiego Radia nadała ostatnio rozmowę z światowej już sławy astronomem, profesorem UJ Karolem Kozłem, wychowankiem cieszyńskiego gimnazjum im. Osuchowskiego. W audycji, zatytułowanej „Księżyc nad Cieszyńskiem”, znakomity uczony, wspominając czasy cieszyńskie, kiedy to młodzi miłośnicy astronomii wychodzili na okoliczne wzgórza, śledząc przez lupę tarczę księżycą, zwierza się, że były to pierwsze bodźce, które zapowiadały rozwój naukowych zainteresowań autora.

Jedną z ostatnich audycji, przeznaczonych w ubiegłym roku dla esperantystów różnych krajów europejskich, poświęcono kontaktom tego ruchu z cieszyńskim Klubem Propozycji, stanowiącym niejako pomost do szerszych warstw społecznych. Autor audycji dochodzi do wniosku, że ten psychologiczny eksperyment mógłby, przy sprzyjających warunkach, znaleźć zastosowanie nie tylko w innych regionach Polski, ale także i w innych krajach, gdzie istnieją ośrodki esperantki.

Ciekawą formę przekazywania wiedzy o ludziach zastosowała w noworocznym programie Telewizji, przygotowując cykl audycji pt. „Charaktery”. Pierwszą audycję z tego cyklu, zatytułowaną „Wierni przyjaźni”, poświęcono kompozytorowi, Janowi Sztwerni, zmarłemu w obozie koncentracyjnym w Gusen oraz dyrektorowi Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie, Jerzemu Drózdowi. Ten ostatni wypełniając duchowy testament swego przyjaciela, któremu rokowano światową karierę, przygotował i zrealizował wystawienie wspomnianej opery Jana Sztwerni, pt. „Salaszeny”. W audycji pokazano udział w spektaklu Zespołu Ziemi Cieszyńskiej oraz fragmenty przygotowań, którymi kierował dyr. Jerzy Drózd.

Wreszcie w niedzielę, dnia 12 bm, TV Katowice nadała audycję „Wizyta w Cieszynie”, o życiu kulturalnym w mieście (X)

Zawsze wierny Ojczyźnie

nym stowarzyszeniu „Młoda Polska”, założonym w Krakowie, po ostatnie dni swojego pięknego życia, prześladowany czynnym działaczem: społecznym, oświatowym, szczególnie niezwykle czynnym na odcinku pożarnictwa. Był wszak założycielem i organizatorem tak wspaniałej później rozwijającej się Ochotniczej Straży Pożarnych nie tylko w skali naszego województwa, ale nawet ogólnokrajowej. Czynny był nadto w ogólnoeuropejskim ruchu strażackim. Nie wolno nam przy tym zapominać, że Polska Ochotnicza Straż Pożarna, poza ochroną mienia ludzkiego, spełniała na Śląsku doniosłą rolę patriotyczną.

Przez pryzmat całej działalności Klemensa Matusiaka przenikała zawsze idea patriotyczna, pełna, obywatelska i narodowa świadomość, że służy Ojczyźnie. Czy to jako członek organizacji narodowych, czy działacz na niwie nauki i sztuki, czy jako inspektor szkolny w niemieckim Bielsku, czy wreszcie podczas swolnej emigracyjnej działalności w Cyprie, w Palestynie, Egipcie, w Anglii i w Walii, a na koniec w USA, zewsząd przebiła jego wielka, gorąca miłość do Pol-

ski. Wyrażał ją w pracy organizacyjnej zakładając polskie szkoły, chóry, biorąc czynny udział w przedstawieniach teatralnych, organizując pomoc dla potrzebujących pomocy Polaków, wygłaszając setki referatów i pogadek o Polsce i ukochanym Śląsku Cieszyńskim. Choć urodzony w Bułowicach, w powiecie oświęcimskim, oddał swe serce naszej Ziemi i ukochoł ją nad życie. Dawał też dowody po krańce swoich dni.

Mimo bardzo dobrych warunków materialnych, mimo, że w USA miał braci, wraca w roku 1957 do Polski, do Bielska i Cieszyna, włączając się w nurt wielu akcji. Widzimy go znowu w ruchu strażackim, w ZBoWiD, w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Wygłasza

Zmarł człowiek, którego zasługi dla naszej Ziemi Cieszyńskiej, dla Polski są wielowymiarowe i trudne do skrytaliczowania w biograficznym szkicu. Jedno jest jednak w tym życiu: każdy akt działalności Klemensa Matusiaka wypływał z jego wielkiego umiłowania ojczystego kraju. Wyrażało się ono w czynie, w codziennym trudzie, w drobnych, często i nieuchwytnych dla obserwatora czynkach na rzecz Spraw, w której służył wiernie do ostatka.

WŁADYSŁAW OSZELDA

DOROBK STU LAT CIESZYŃSKIEGO ZBIERACTWA nie jest w zakresie podań zbyt bogaty — opublikowano około 200 wariantów, z których niektóre w kilkunastu, a nawet w kilkudziesięciu wariantach, inne zaś — w zapisach pojedynczych. Jakąś prawidłowością jest obfitość zapisów w miastach i najbliższych ich okolicach przy prawie całkowitym pominięciu miejscowości bardziej odległych. Skutek jest taki, że nie znamy podań z rejonu Zebrzydowic, Pruchnej i Strumienia, że jedną „białą plamą” jest cały obszar od Skoczowa po Bielsko. Znacznym zainteresowaniem cieszyły się natomiast miejscowości beskidzkie, a więc Wisła, Istebna, Koniańki i Jaworzynka, w mniejszym stopniu Brenna, Górk i Ustron.

Aczkolwiek wszelki podział ma wartość problematyczną, można wyróżnić wśród cieszyńskich podań dwie przynajmniej grupy tematyczne. Do pierwszej wchodzi podania oparte o wątki wędrownicze, przeważnie pochodzenia międzynarodowego (migratory legends), na drugą złoży się natomiast podania lokalne, stanowiące w przytaczanej większości twór tzw. etymologii ludowej.

Niewątpliwie bardziej interesujące są dla folklorysty te pierwsze — z reguły bardziej rozbudowane z dość wyraźnie zaznaczonym elementem fabularnym, wchodzące w skład repertuaru — o ile można się tak wyrazić — ogólnocięszczyńskiego.

Niejaką reprezentatywnym jest podanie o założeniu Cieszyna, drukowane we wszystkich prawie zbiorach, a nawet w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego”. Podanie nawiązuje do nazwy miasta podwójnie, a więc zarówno poprzez imię jednego z rekonstruowanych założycieli, jak i poprzez sam fakt spotkania i uciechy z tego powodu. Pierwotnie była miasteczko, z takimi wersjami spotykamy się u śląskich kronikarzy Eleazara Tillscha (XVI w) oraz Jakuba Schikfussa i Fryderyka Luca (XVII w), imię Cieszymira (wymienne z Bohelemem) notuje jeszcze Bogumit Hoff w swej pracy o wiślanach.

Mielimy zatem do czynienia z typowym podaniem toponomastycznym, jakich tysiące notuje się w całym kraju. Tak było do wieku XIX, w którym mówi się już nie tylko o Cieszymirze, ale o synach Leszka III (Łamiasch). Nietrudno wskazać na źródło tej metamorfozy — jest nią znane w całej prawie Słowiańszczyźnie podanie o Lechu, Cechu i Mochu (Rusie), spopularyzowane na Rusi przez Nestora (1113), w Polsce zaś rozpowszechnione od wieku co najmniej XIV.

Dopiero po przeróbce podań i zamianie Cieszymira na braci

Bracia śpiący rycerze i król węzów

ROBERT DANIEL

Bołka, Leszka i Cieszka można było stworzyć dodatkowy „dowód” wiarygodności podań w postaci Studni Trzech Braci. Istniała już takowa w wieku XV, ale — jak dowodzi Witold Iwanek — nazwa „bracka” oznacza tylko, że należała do braci zakonnych (Dominikanów), była bowiem położona w ich ogrodzie. Ponieważ termin przyjął ściśle do treści dopiero co ukutego opowiadania (starczyło wskazać zmienić przydawkę), „przeszłość” okazał się wcale udatnym i szybko się przyjął.

Kto jest właściwym autorem podań (czy raczej zręcznym kompilatorem) nie wiadomo, jest jednak pewne, że musiał to być człowiek odczytany i obeznany z historią. Iwanek przypisuje autorstwo Leopoldowi Szersznikowi, za niemal pewne przyjmuje w każdym razie, że to on podał rok 810 jako datę legendarnego założenia miasta.

Jednym z najbardziej popularnych na terenie Cieszyńskiego podań jest międzynarodowa bajka o śpiących rycerzach (T 8256), rozpowszechniona wśród ludów celtyckich i romańskich już od średniowiecza i związana z popularnymi postaciami historycznymi.

Turniej juniorów

Sekcja szachowa przy PKKFIT w Cieszynie zorganizowała w Wiśle, w czasie ferii zimowych, turniej o mistrzostwo powiatu cieszyńskiego, w którym wzięło udział 12 najlepszych juniorów. Mistrzem został Jerzy Kubień, (Start Wisła), a wicemistrzem Adam Cieślak z cieszyńskiego Piasta. Na dalszych miejscach uplasowali się: Tadeusz Kuś, (Start Wisła), Karol Niedoba, (Olimpia Góleszów), Andrzej Pilch (Start Wisła) i Marjan Michałek z Piasta Cieszyń.

Na zakończenie rozegrano turniej brykawkowy, który wygrał Jerzy Kubień przed Henrykiem Greniem, obaj ze Startu Wisła. Kierownikiem turnieju był Tadeusz Przybyła. (X)

A oto wyniki ostatnich meczów szachowych: Liga Wydziałowa Śląska: Olimpia Góleszów — Włocławek, Bielsko 4 1/2 — 3 1/2. Partie wygrali: Kwaśniewski, Pilch i Plichówna. Liga Śląska: Raków Częstochowa — Olimpia Góleszów 4:4. Partie wygrali: Kwaśniewski i Niedoba. Start Wisła — Beskid Skoczów 7:1. Piast Cieszyń wygrał walkowerem ze Startem Katowice, a Beskid Skoczów przegrał z Paleniskami z Miłkowską 3 1/2 — 4 1/2. Górnik Czerwionka zremisował ze Startem Wisła 4:4.

Piast Cieszyń wygrał ostatni mecz z wiceliderem grupy ZNKS Łabedy 5:3. Partie wygrali: Grudziel, Gałuszka, Stano, Michałek i Cieślak. (X)

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO W CIESZYNIE

zatrudni natychmiast
DEKORATORA I LITERNIKA

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Cieszyn, ul. Armii Czerwonej 25. kr5

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OSRODEK SZKOLENIOWY w Cieszynie, ul. Kraszewskiego 13

OGŁASZA ZAPISY
na kursy amatorskie kierowców samochodowych i motocyklowych (2-miesięczne),
kierowców samochodowych (6-tygodniowe),
spawania elektrycznego i gazowego mechanicznych samochodowych.
Zajęcia na kursach rozpoczynają się 2 lutego 1989 r., o godz. 15.30. Zapisy i informacje udziela Sekretariat Ośrodka Szkoleniowego ZDD przy Zespole Państwowych Techników Rolniczych w Cieszynie, ul. Kraszewskiego 13, od godz. 8 do 16, tel. 11-84. kr10



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA”, KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PPKiF „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następną. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamierzonych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada.

o TENIS o STOROWY

REZERWA STALI GROMI RYWALI

CIESZYŃ (cz). W ostatnim meczu I rundy śląskiej klasy A rezerwa cieszyńskiej Stali pokonała wysoko Beskid Skoczów 8:0. Punkty dla zwycięzców strzelił: Blazik — 2 oraz Marosz, bracia Macurów i gra podwójna (Marosz — Blazik) po jednym. Tym zwycięstwem cieszyńscy umocnili się na pozycji lidera. Wygrała również swój mecz Kuźnia Ustroń, która w Cieszynie pokonała Piast 6:1.

Punkty dla gości zdobył: Czyż — 2, J. Paszek, Wł. Paszek, Bukowczan oraz gra mieszana po jednym.

Kolejnym przeciwnikiem Kuźni będzie rezerwa Stali. Spotkanie to zainauguruje II rundę rozgrywek w tej klasie.

W rozegranych ostatnio w Siemianowicach Mistrzostwach Śląska Kobiet, drużyna Kuźni zajęła czwartą lokatę. Wyprzedziły ją tylko italskie zespoły Siemianowiczanki i ROW Rybnik oraz iligowy GKS Katowice.

NOWO OTWARTA z dniem 1 lutego 1989 r.

PRACOWNIA MALARSTWA SZYLDOWEGO

połącza:
P.T. Klientom oraz Przedsiębiorstwom i Instytucjom Państwowym usługi w zakresie wykonywania:

- SZYLDÓW SKLEPOWYCH
- SZYLDÓW NAZW INSTYTUCJI
- PLANZ
- TABLIC INFORMACYJNYCH
- TABLIC BHP
- HASEL ITP.
- Wszelkich napisów na:
- BLASZE
- SZKLE
- DREWIE I PŁOTNIE
- z materiału powierzonego i własnego

RYSZARD BUCIEWICZ

Cieszyn, ul. Świętego 12, m. 5
w godzinach od 12.00 do 18.00
g-620

- Układanie parkietów i posadzek z tworzyw sztucznych
- cyklinowanie i lakierowanie

wykonuje na zamówienia indywidualne oraz za pośrednictwem:
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Cieszynie,
ul. Armii Czerwonej 12
POSADZKARSTWO I CYKLINOWANIE PARKIETÓW
STANISŁAW BURBAN
Puńców 178, pow. Cieszyń,
telefon: 573 g-622

Już za tydzień

Skoczkowie z 8 krajów na Pucharze Beskidów

WISŁA (cz). Tegoroczne tradycyjne już zawody o Puchar Beskidów rozegrane zostaną na skoczniach Szczyrku i Wisły w dniach 25 i 26 bm. Impreza ta powinna wypaść tym bardziej okazale, że odbywa się w rocznicę 50-lecia Polskiego Związku Narciarskiego.

Historia Pucharu Beskidów datuje się od roku 1938, kiedy to na starcie stanęli oprócz naszych zawodników skoczkowie z Finlandii, Austrii, NRD, CSRS, ZSRR i Jugosławii. Miłośnicy okazji podziwiać na naszych skoczniach takich mistrzów, jak: Szamow, Zacharow i Kymiński ze Związku Radzieckiego, Lesser i Glass z NRD, Raska i Motiejleka z CSRS oraz Jugosłowiańska Erzena i Fina Vurilena. Miłośnicy skoków mieli okazję zobaczyć również rekordzistę długości w skokach narciarskich (154 m) Bachlera — Austrii.

Impreza ta ma już bogatą tradycję i urosła do rangi poważnych zawodów międzynarodowych. Tegoroczny Puchar Beskidów zgromadzi na starcie czołowych skoczków ZSRR, Austrii, Finlandii, NRD, Rumunii, Węgier, CSRS i Polski. Po

raz pierwszy od roku 1986 najpierw odbędzie się konkurs w Szczyrku (sobota 25 bm.), a w niedzielę o godz. 11.00, ci sami zawodnicy staną na rozbiegu przebudowanej w ub. roku skoczni w Maliniec.

Z polskimi zawodnikami najwięcej do powiedzenia będzie miał chyba Józef Przybyła, który po niedawnej kontuzji szybko wrócił do formy. Najlepszym tego przykładem jest świetny wynik Przybyły na Dużej Krokwi (116 m). Nie bez szans jest świetny skoczek Śniećki Karpacek Ryszard Witke i wiślanin Józef Kocjan.

Pierwszym triumfotorem konkursu w Wiśle był Władysław Tajner przed Schrammem z NRD. W rok później najlepszym okazał się Vurilena (Finlandia), a w 1980 r. Hryniewicz. A kto okaże się najlepszym 26 bm? Zobaczymy.

Organizatorami wiślańskiego konkursu są miejscowa Rada Narodowa i cieszyński PKKFIT.

Rekord wiślańskiego obiektu należy do Erwina Fiedora — 87,5 m i został ustanowiony w ub. roku na Mistrzostwach Polski.

Zawody LZS w Pogórze

POGÓRZE (cz). Ponad 100 zawodników startowało tu na zorganizowanych przez Radę Powiatową LZS i miejscowy LZS Powiatowych Mistrzostwach LZS w konkurencjach klasycznych.

A OTO WYNIKI:

BIEG CHŁOPCÓW NA 3 KM, GRUPA A — 1) Zbigniew Hyrnik (LZS Pogórze) — 13.44. Dwa następne miejsca zajęli również zawodnicy miejscowego LZS Tadeusz J. i Stanisław Koska.

W grupie juniorów starszych (3 km) pierwsze miejsce zajął Kazimierz Hyrnik (LZS Pogórze) — 13.23. Drugim był Józef Giełata z LZS Brenna — 14.51, a trzecim jego kolega klubowy Ludwik Madzia — 15.11. 28 biegaczy stanęło do biegu seniorów na 10 km. Najlepszym okazał się Roman Szczotko z LZS Górki Wielkie, który czasem 41.15 zdobył pierwsze miejsce. Dwa następne miejsca przypadły w udziale narciarzom Pogorza: Henrykowi

Mandrochowi i Stanisławowi Gamrotowi.

Wśród kobiet grupy A (2 km) pierwszą była Anna Szostok (LZS Pogórze) — 15.53, przed koleżanką klubową Urszula Kościelczyńska — 16.15 i Anną Madzią (LZS Górki) — 17.34.

Punktacja drużynowa przedstawia się następująco: 1) LZS Pogórze — 51 pkt, 2) LZS Brenna — 21 pkt, 3) LZS Górki Wielkie — 0 pkt, 4) LZS Elektryczny — 0 pkt a 5) LZS Miedzywiec — również 0 pkt.

Godną podkreślenia jest ambicja zawodników, którzy mimo że walczyl na przeciętnym sprzęcie, dawali z siebie wszystko, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki. Organizacja mistrzostw bardzo sprawna, za co należał się organizatorom duże brawo.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali dyplomy i piękne medale. Tego rodzaju odznaczenia dokonano po raz pierwszy na powiatowych zawodach.

Mistrzostwa powiatu w konkurencjach klasycznych

WISŁA (cz). 18 i 19 bm. odbędzie się na Kubalonie i w Wiśle narciarskie mistrzostwa powiatu cieszyńskiego w konkurencjach klasycznych. W imprezie tej mogą startować seniorzy, juniorzy, seniolki i juniorki wszystkich grup wiekowych, posiadający aktualne badania lekarskie oraz zgłoszenia w PZN. Wszelkie konkurencje biegowe zostaną rozegrane na Kubalonie, natomiast skoki na skoczni w Wiśle Centrum i Głębach.

Program zawodów jest następujący: 18 bm., o godz. 10 wyruszą na trasę seniorzy i seniolki oraz juniorzy i juniorki grupy C i B. Tego samego dnia na wiślańskiej skoczni w Centrum odbędzie się konkurs skoków dla młodzieży i juniorek grupy A.

Następnego dnia, 19 bm (niedziela), o godz. 9, rozpoczyna się biegi młodzików i juniorek grupy A oraz biegi młodzieżek i juniorek tej samej grupy.

O 14'na skoczni w Głębach odbędzie się konkurs skoków otwartych do kombinacji dla seniorów i juniorek grupy B i C.

Organizatorem mistrzostw jest komitet złożony z działaczy PKKFIT i wiślańskiego „Startu”. Przewodzą mu Janusz Kunieł, inż. Kazimierz Grycz i Edward Sikora.

Na zwycięzców czekają nagrody (od miejsca 1 do 3) oraz dyplomy (od miejsca 1 do 5).

SIATKÓWKA

CIESZYŃ (cz). Zwycięstwem i porażką zainaugurowali siatkarskie Olimpia Góleszów II rundę w mistrzostwach ligi okręgowej.

W sobotę goleszowianie gładko ulegli Szombierkom Bytom 0:3. Warto zaznaczyć, że pierwszy pojedynek mistrzowski z tym zespołem zakończył się zwycięstwem Olimpii 3:1.

Natomiast w niedzielę NASI Siatkarze wygrali po zaciętej walce z Linoludrem Zabrze 3:2. Kolejnym przeciwnikiem Olimpii będzie MKS Bielsko.

Rozpoczęli również II rundę siatkarską Stali Cieszyń. W pierwszym pojedynku o mistrzostwo śląskiej klasy A cieszyńscy przegrali z Pogonią Wapienica 2:3.

Wygrał swój pojedynek w ramach mistrzostw ligi OZPS MKS Cieszyń, który pokonał u siebie Zagłębie Sosnowiec 2:0 (15:3, 15:11). Kolejnymi przeciwnikami naszego MKS będą MKS Sosnowiec i MKS Myszków. Ostatnie dwa mecze w tej lidze rozegra cieszyński zespół w Gilwicach (26 stycznia) z tamtejszym MKS i MKS Częstochowa.

Na cztery mecze przed końcem rozgrywek Cieszyń zajmuje 3 miejsce w tabeli.

KOSZYKÓWKA

CIESZYŃ (cz). 10 bm. zainaugurowano rozgrywki w Międzyszkolnej Lidze Koszykówki, której organizatorami są PKKFIT, Inspektorat Oświaty i Zarząd Oddziału SZS. Otwarcia mistrzostw dokonał inspektor szkolny Józef Topiarz w obecności przewodniczącego PKKFIT Janusza Kuniaza oraz nauczycieli WF.

A oto wyniki pierwszych zmagani:

DZIEWCZĘTA z SP-8 Cieszyń pokonały swoje koleżanki z Kaczy w stosunku 14:4 (12:4). W drugim meczu dziewcząt Technikum Gastronomiczne wygrało wysoko z LO-2 32:11 (18:5). W spotkaniach chłopców SP-8 Cieszyń wygrało z SP-3 Cieszyń 18:6 (8:3), a LO-1 Cieszyń pokonało ZSZ II Cieszyń 10:6 (45:3). Dalsze spotkania odbyły się 13 bm. Uzyskano następujące wyniki: SP Kaczy — SP-4 Cieszyń 10:32 (8:26), ZSZ I Cieszyń — Technikum Mechaniczno-Elektryczne 33:25 (18:15) i LO-2 Cieszyń — Technikum Budowlane Cieszyń 32:30 (14:19). Były to mecze drużyn męskich.

A oto terminarz mistrzostw:

SZKOŁY ŚREDNIE, DZIEWCZĘTA — 17 stycznia: Technikum Ekonomiczne II — Liceum Medyczne Cieszyń. 24 stycznia: Liceum Medyczne — Technikum Ekonom. i 7 lutego: Liceum Ogólnokształcące nr 2 — Techn. Ekonom. II. 10 lutego: Li-



Na rozegranych niedawno w Szczyrku zawodach narciarskich o Puchar WKZZ spory sukces odniósł zawodnik Kuźni Ustroń. Świetnie zapowiada się 12-letni Ryszard Stopyra, który w grupie przedstartowej zdobył 1 miejsce w slalomie specjalnym i w dwuhaju. Fot. U. Garblich

Szkolna liga już gra

ceum Medyczne — LO-2 Cieszyń, 17 lutego: Techn. Ekonom. I — Techn. Ekonom. II.

SZKOŁY ŚREDNIE, CHŁOPCY

GRUPA I — 27 stycznia: ZSZ Cieszyń — Techn. Ekonom. Cieszyń. **GRUPA II** — 24 stycznia: Technikum Mechan.-Elektryczne — LO-2 Cieszyń, 27 stycznia: ZSZ II — Technikum Budowlane, 3 lutego: Techn. M. Elektr. — Techn. Budowlane, 17 lutego: LO-2 Cieszyń — ZSZ II Cieszyń.

SZKOŁY PODSTAWOWE, DZIEWCZĘTA — 17 stycznia: SP-8 — SP Kończyce W. 20 stycznia: SP Kaczy — SP-9 Cieszyń, 3 lutego: SP Kończyce W. — SP-8 Cieszyń, 7 lutego: SP-8 Cieszyń — SP-8 Cieszyń, 10 lutego: SP Kaczy — SP Kończyce W.

SZKOŁY PODSTAWOWE, CHŁOPCY **GRUPA I** — 17 stycznia: SP Kończyce W. — SP-1 Ustroń, 24 stycznia: SP-1 Ustroń — SP-4 Cieszyń, 3 lutego: SP Kaczy — SP Kończyce W., 14 lutego: SP Kaczy — SP-1 Ustroń, 10 lutego: SP-4 Cieszyń — SP Kończyce W.

GRUPA II — 20 stycznia: SP-6 Cieszyń — SP-8 Cieszyń, 27 stycznia: SP-3 Cieszyń — SP-9 Cieszyń, 7 lutego: SP-6 Cieszyń — SP-8 Cieszyń, 10 lutego: SP-3 Cieszyń — SP-8 Cieszyń, 14 lutego: SP-8 Cieszyń — SP-6 Cieszyń.

OGŁOSZENIA DROBNE

PARCELE budowlaną 304 m kw. w śródmieściu Cieszyń — sprzedam. Wodociąg, kanalizacja, gaz. Oferty pisemne składać w Redakcji pod „parcele”. g-616

3 PARCELE budowlane — sprzedam. Głębok, Cieszyń, Nowotki 62. g-618

KUPIE domek lub mieszkanie wyłączone w Ustroniu, Cieszyń lub

okolice. Oferty pisemne składać w Redakcji pod „wylączone”. g-619

KUPIE gospodarstwo 2-4 ha z zabudowaniami w okolicy Ustronia, Skoczowa, Cieszyń — albo 3 ha pola z prawem zabudowy przy drodze głównej. Koniańków 264. g-621

APARAT fotograficzny Zenit 3M, lampa błyskowa, światłomierz sprzedam komplet. Szajłaj, Góleszów 564. g-617

SZKŁORZ Adam zgubił kartę członkowską nr PH-III-1916/68, wydaną przez Prezydium PRN w Cieszyń, Wydział Przemysłu i Handlu. g-622

Wielka szansa!

Wielka szansa!

Dla kierowców — amatorów

zamierzających podnieść swe kwalifikacje

PKS — ODDZIAŁ W CIESZYNIE

organizuje w miesiącu lutym br.

bezpłatny kurs I i II kategorii prawa jazdy

dla kierowców-amatorów posiadających niższą kategorię, a wyrażających chęć podjęcia pracy w PKS.

Na kurs wpisać się mogą posiadacze II i III kategorii prawa jazdy, którzy nie są zatrudnieni jako kierowcy.

Blizszych informacji udziela sekcja kadr i szkolenia.

Kierowco, zastanów się i skorzystaj z okazji!!!

Dyrekcja
PKS Oddział w Cieszyń
kr12

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-KONSERWACYJNA „RZEMIEŚLNIAK” w Cieszyń, ulica Bielska 60a

wykonuje usługi dla ludności i przedsiębiorstw państwowych w zakresie:

- ★ murarstwa
- ★ malarstwa pokojowego
- ★ instalacji elektrycznych
- ★ sieci napowietrznych
- ★ ślusarki budowlanej
- jak również

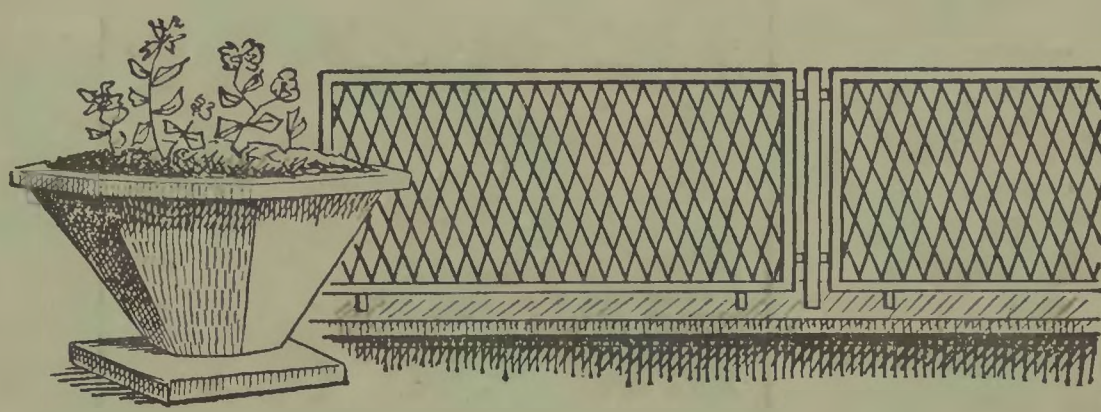
SIATKI OGRODZENIOWE Z BLACHY CIĄGNIONEJ (w ramach)

WAZONY I KRAWEŹNIKI OGRODOWE

- ★ Roboty torowe — kolejowe

Usługi wykonujemy solidnie fachowo i terminowo!

kr11



infor- mator

Obejmuje okres
od 17 do 25 stycznia
1969 r.

KINA

Cieszyn **PIAST**: do 23 Lalka (pol. panor. od 1. 14), od 24 Angielka i król (fr. panor. od 1. 16).

Skoczów **PODHAŁE**: 19 Ringo Kid (USA panor. od 1. 14), 21-22 Kobiety zostają same (radz. od 1. 16), 23-24 Falstaff (hiszp. od 1. 16).

Strumień **WISŁA**: do 19 Czarny dzień w Black Rock (USA od 1. 16), 21-22 Związana noc (pol. od 1. 11), od 24 Scigani przez śmierć (wł. panor. od 1. 16).

Ustron **UCIECHA**: do 19 Falstaff (hiszp. od 1. 16), 21-23 Hrabina Cosel (pol. panor. od 1. 14).

Wisła **MARZENIE**: do 19 Hrabina Cosel (pol. panor. od 1. 14), 21-22 Wątaś nle (USA od 1. 16), 23-24 Zenia, Zenieczka i katusza (radz. od 1. 16).

Brenna **BEŚKID**: do 19 Spotkanie nawet szczęśliwych Cyganów (jug. od 1. 16), 20-23 Partyzant z Lelejskiej Góry (jug. od 1. 16), od 24 Noc iguan (USA od 1. 16).

Golezów **SZAROTKA**: do 19 Zamach (pol. od 1. 14), 21-22 Eroica (pol. od 1. 16), od 24 Ostatni po Bogu (pol. od 1. 14).

Pogwizdów **ONDRASZEK**: do 19 Arcykapłan (fr. od 1. 14), 20-23 Wspaniałe wakacje (rum. od 1. 16), od 24 Brzoza (jug. od 1. 16).

Istebna **OLZA**: 18-19 Rondo (jug. od 1. 16), 22-23 Twarz zbiega (USA od 1. 14).

Zębrzydowice **SYRENA**: do 19 Brzoza (jug. od 1. 16), 20-23 Znowu Max Linder (fr. od 1. 14), od 24 Spotkanie nawet szczęśliwych Cyganów (jug. od 1. 16).

Dom KULTURY

18 stycznia, godz. 17: Klub Tańca Tow. 17: Szachy, rozgrywki.

19 stycznia, godz. 10: Chodźka noworoczna „Drukarni”, kukielki.

20 stycznia, godz. 16: Filmy oświatowe, godz. 16.15: Języki obce.

21 stycznia, godz. 16: Esperanto, godz. 16: Narada WSS „Konsum Robotniczy”.

22 stycznia, godz. 16.30: Kolko plastyczne, godz. 17: Rozgrywki szachowe.

23 stycznia, godz. 16.15: Teatr Propozycji Poetyckiej, godz. 16.15: Języki obce.

24 stycznia, godz. 16.15: Esperanto, godz. 17: Filatelisci, godz. 17: Próba ZPITZC.

MUZEJA

Cieszyn Regera 6 — remont (tel. 15-77).

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 8-15 (tel. 258).

BESKIDZKIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-18. W niedziele i święta 10-12.

SZTUKI SAKRALNEJ — Istebna — Kubałonia. Wtorek, czwartek i soboty 15-18.

IZBA PAMIĄTEK — Jaworzynka, w chałcie Jana Bojko (centrum).

DZUR APTEK

CIESZYN: od 18 do 25 stycznia br., dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 135, Armii Czerwonej 63 (13-63).

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustron, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wisła — Centrum 71 (tel. 14-10). Strumień, ul. Pszczyńska 17 (tel. 37) — pełnią dyżury nocne i świąteczne Zębrzydowice — bez dyżuru nocnego. Istebna — Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

WAZNIEJSZE TELEFONY

CIESZYN
Pogotowie MO: 07. 11-09, 11-70.
Straż Pożarna: 08, 10-06.
Pogotowie Rat.: 09, 10-24.
Postój taksówek: 18-00.
Dworzec PKS: 12-79.

SKOCZÓW
Posterunek MO: 213.
Pogotowie Rat.: 208.
Straż Pożarna: 08, 230.
Postój taksówek: 441.
Dworzec PKS: 288.

USTRON
Posterunek MO: 413.
Straż Pożarna: 08, 408.
OSP Polana: 260.
Postój taksówek: 445.

WISŁA
Posterunek MO: 997.
Pogotowie Rat.: 208-53, 999.
Straż Pożarna: 998.
Postój taksówek: 24-30.
Dworzec PKS: 27-15.

CHOROBA HANDLU

Mamy w Cieszynie trzy sklepy branży elektrycznej. Niby sporo, a jednak zdarzają się okresy, kiedy nie można kupić zwykłej żarówki. Tak było w ubiegłym tygodniu, kiedy wszystkie trzy wymienione placówki sparaliżowała choroba remanentów. Zażębiła choroba, czy wręcz epidemia, remanent przeprowadzono bowiem aż w trzech placówkach na raz.

Pytanie o to, czy tak być powinno, jest oczywiście rezerowane. Wszyscy sobie potrafimy na nie odpowiedzieć i to bezbiednie. Dla Wydział Handlu PMRN zezwala więc na szerzenie się tej swoistej epidemii?

Ha, na to pytanie odpowiedź jest już znacznie trudniejsza. I wstrzymamy się z jej ogłoszeniem do czasu otrzymania odpowiednich wyjaśnień. (n)

ZJECHAĆ, NIE ZJECHAĆ...



...a popatrzyć można. Zboże góry przeraża swą stromizną, może więc lepiej statecznie powędrować na dół kręsełkowym wyłogiem?

Fot. U. Garbiń

BYŁO ROZ STAREJ BABIE ŻŁE NA ŚWIECIE pomiędzy swoimi, zowadą się stała we włośnym objęciu. Robić już ni mogła, do rady ji nie potrzebowali i z tego smutku wielki spód ji na dusze. Byłaby z tego smutku skónała, kieby nie wzięła loski do ręki i nie powandrowała w dółki światu.

Stła i stła. Napotykała macka rozmaitych ludzi. Chciała się jim pozalić, ale żodim ji wyposłuchać nie chcieli. Nie ustawała jednak i dreptała dół, chociaż ją nie bardzo nogi nysić chciały.

Kiedy już myślała, że ji w tej smutnej wędrowce serce ustanie, przibityło ku ni taki dziwny przepiękne stworzonko i wzięmo się kole ni tysiąc i przipochylić tak mile aż starej z lubości płaczki w oczach stanęły.

Po dółszej chwili, kie już kapke przisła do siebie, spytała się tego stworzonka: — O ty rostomile pociesz...

SKĄD SIE wziyny bojki?

EWA URBUSIOWA

ni moji! Powiędz mi, co ty jest, żeś mi tak dusze omamilo?

A to stworzonko odrzykło: — Bojka.

— Co? Bojka? Poczekaj!...

Costi sie mi plega...

— Łoto to szkiełko se wzięcie, przeżyj na wszystko się dziwiejcie i prowicie ludzimo to tym, co uwidzicie i jako uwidzicie, a bydóm wóm radzi i szanować was bydóm

Panie Redaktorze!

ZAINTRYGOWANY Waszą notatką z numeru 48 z dnia 1 grudnia ub. roku nt. „Nie pomogło!” — postanowiłem podreptać do różnych instytucjach Cieszyna i przyprzyć się bliżej tokowi załatwiania (ściśle) byłoby: likwidowania) otwartej sprawy „nielegalnego śmietnika”, powstałego przy ul. Waryńskiego, na zbocz „Cieślarków”.

Nie bez żenady muszę Pana poinformować, że sprawa ta wywołała istotną lawinę korespondencji, jaka toczyła się (i chyba jeszcze nie ustała) pomiędzy wieloma — skądinąd szacunku godnymi — instytucjami naszego miasta.

KOMPETENCYJNY spór trwa!

sta. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN zlecił zainteresowanie się tą sprawą Zakładowi Oczyszczania Miasta. Po „nacownym stwierdzeniu faktu”, ZOM wystosował pismo do KP MO, wnioskując ustalenie winnych nie tylko powstania, ale stałego powiększenia śmietnika. KP MO odpisała — nie bez racji — że tego rodzaju spraw nie załatwia.

Wówczas ZOM, na polecenie Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, teren uporządkował i nieczystości wywoził. Niestety, niesforni mieszkańcy ul. Waryńskiego ponownie zaczęli wywozić śmieci na wspomniane miejsce, a na dodatek wylawa się tu także fekalia i wysypuje gruz budowlany.

W miesiącu grudniu ub. roku sporządzono (dopiero, a szkoda!) wykaz właścicieli nieruchomości położonych przy ul. Waryńskiego, posiadających i nieposiadających pojemniki na nieczystości stałe. Wykaz ten przedłożono Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dla dalszego postępowania.

Szkoda tylko — Panie Redaktorze — że do omawianej sprawy nie wciągnięto jeszcze Ligi Ochrony Przyrody. Zrzeczenia Prywatnych Właścicieli, Komitetów Blokowych tudzież wielu innych jeszcze instytucji korespondencja byłaby niewątpliwie ciekawsza w treści, zwolano by w tej sprawie liczne zebrania, nagromadziłyby się sporo przeróżnych wniosków.

Ale nie narzekajmy. Jestem dobrej myśli. Mam nadzieję, że wszyscy winni zostaną niebawem przykładnie ukarani, a o to przecież od samego początku chodzi.

Z poważaniem: WSZĘDOBYLSKI

ZIMNY WYCHÓW ...podróżnych

Cieszyńska świetlica dworcowa urzęduje już w godzinach dostosowanych do potrzeb. Aliści podróżni narzekają, że obecnie zmienia się ona z instytucji kulturalnej w swego rodzaju lodówkę, jest bowiem opalana w zależności od dobrej woli lub jej braku.

Może są kłopoty z rozpaleniem pieca? A może zabrakło węgla? W żadnym wypadku nie wierzymy jednak, by przy dobrej woli nie można lokalu należyście opalać. Mamy nadzieję, że podobnego zdania jest Oddział Ruchowo — Handlowy PKP w Bielsku-Białej. (n)

NA SANECZKACH



Foto: Robert Danel

»PRZYGOTOWANI« do zimy

Ze szpał gazet i głośnie radiowych miałem możność dowiedzieć się, jak doskonale Polskie Koleje Państwowe przygotowały w tym roku swój labor na powitanie zimy. Radość nie trwa jednak długo. Nastąpi pierwsze mrozy i wyszło sztydo z worka.

Pociąg Pawłowice — Cieszyń jest często w godzinach rannych niennieżycie ograniczony, w jednym z wagonów od paru miesięcy brakuje szyb w oknie, w innych są potłuczone. Pociąg osobowy wyjeżdżający o godz. 6.07 z Wisły — Głęboc do Golezowa

jest również często nieogrzewany, w niektórych wagonach drzwi wejściowe nie posiadają zamków itd.

W dniu 3 bm. pociąg z Wisły-Uzdrowiska do Wisły-Głęboc, odchodzący o godzinie 17.35, „wypadł” na odmiannę z rozkładu jazdy. Przyczyną było nieuzupełnienie wody przez obsługę parowozu. Następny pociąg w tym samym kierunku był opóźniony o 20 minut.

Dziwnie przygotowanie do zimy. Ale cóż, dopiero styczni...

Z poważaniem:
STA-CER

W REJONIE WISŁY 2000 MIEJSC

Schroniska: na Stożku, Baraniej Górze i Stecówce dysponują w sumie 170 miejscami noclegowymi. Natomiast sześć stacji turystycznych ma do dyspozycji 258 miejsc. Gdy do tego dodamy 180 miejsc w „Domu Turysty” w Czarnem („Nad Zaporą”), 110 miejsc w Hotelu Centralnym, grubo ponad 50 miejsc w stacjach PTTK w Koniakowie, Istebnej i Jaworzynie oraz około 1300 miejsc na kwaterek prywatnych, czyni to w sumie ponad 2000 miejsc. (x)

Z NASZEGO ARCHIWUM



W miejscu, gdzie dziś stoi Teatr Miejski im. Adama Mickiewicza w Cieszynie, na przełomie wieków XIX i XX stał budynek austriackich koszarów wojskowych. Dziś: zdjęcie (reprodukcja przez Tadeusza Kopoczka) pochodzi z roku 1904.

OKRĘŻNA DROGA do Szczyrku

W związku z licznymi zaopinioniami, informujemy zainteresowanych automobilistów, że droga do Szczyrku przez Przełęcz Salmopolską nie będzie w okresie zimy odśnieżana. Tym samym komunikacja na tym odcinku jest wstrzymana. Musimy więc jeździć nadal w zimie, tak jak dawniej, drogą okrężną. (x)

PRO-GRAM TYGO DŁA KATOWICE CIEKAWSZE POZYCJE

SOBOTA 18 STYCZNIA

9,25 „Nikt nie zna prawdy” — film radz., 16.10 Aktualności, 16.45 Dla każdego coś miłego, 17.30 W przestrzeniach czyli ciekawe opowieści o lotnikach, 17.45 Spotkania z przyrodą, 18.10 Gawędy o współczesności, 18.30 Fruwające gwiazdy — program rozrywkowy, 19.30 Monitor, 20.10 „15.10 do Yumy” — film USA, 21.40 Almanach, 22.25 Wład. sportowe, 22.35 Śpiewa Eartha Kitt — film, 23.00 „Ewa i samochód” — film.

NIEDZIELA 19 STYCZNIA

9 PKF, 9.45 „Obalenie” film (Stawka większa niż życie), 10.45 Muzyka z Bratysławy, 11.20 Studio Piosenki, 11.35 Szlakiem zabytków, 12.05 Koncert żywcem, 12.35 Dla dzieci, 13.35 Śląski magazyn rozmai-tości kulturalnych, 14.05 Ludzie i zdarzenia, 14.30 Warszawa — życie kulturalne, 15.00 Telewizyjny mecz w akrobata-cy Polska — ZSRR, 16.15 Teleturniej, 17.10 Klub Szczęśli-wych, 17.50 Teatrzyk Wiejska, 18.45 Drogi i bezdro-ża II Itcezypospolitej, 20.05 „Każdy może mieć zabie” — film franc., 21.45 Wład. sportowe, 21.55 Sprawozd. z miedzynarodowego turnieju koszykówki (w rocznicę wyzwolenia Warszawy), 22.40 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 20 STYCZNIA

16.45 Dla dzieci: „Zwierzyniec”, 17.30 Magazyn sportowy, 17.50 Aktualności, 18.05 Kino Krótkich Filmów, 18.35 Eureka, 20.05 Teatr TV: „Cyd” — Stanisława Wyspiańskiego, 21.35 Panorama literacka.

WTOREK 21 STYCZNIA

8.45 „W przededniu rewolucji” — film dokum., radz. 16.45 Aktualności, 17.00 Ekran młodych, 20.05 Głoda piosenki, 20.40 „W przededniu rewolucji” — film 21.45 Próby.

ŚRODA 22 STYCZNIA

10.25 „Tonl” — film franc. 16.45 Zrob to sam, 17.00 Dla młodych widzów: „Związek Zielonego Zeszytu”, 17.20 Teledram, 17.30 „Start 68” — rep. 18.00 Aktualności, 18.15 Sympetki X Muzy: Teresa Szmiełowska, 18.45 Magazyn medyczny, 20.05 Polska pieśń ludowa, 20.35 Światowid, 21.05 „Tonl” — film, 22.40 PKF.

CZWARTEK 23 STYCZNIA

8.15 „Testament uczonego” — film radz. 16.45 Ekran z brakiem, 17.55 Aktualności, 18.15 Nad Odrą i Bałtykiem, 18.45 Wielcy twórcy muzyki, 20.05 Kontakty, 20.35 „Akeja Liś Deb” — film („Stawka większa niż życie”), 21.30 Refleksje.

PIĄTEK 24 STYCZNIA

9.30 „Akeja Liś Deb” — film („Stawka większa niż życie”), 16.45 Aktualności, 17.00 Pan Półka i spółka, 17.20 Tragedia i współczesność, 17.30 Nie tylko dla pań, 17.55 Skolki narskarskie o „Puchar Beskidów”, 18.55 „Prośba do pani Wenus” — recital piosenkarso-akto-rskich, 20.05 Czwarta zmiana, 20.40 Teatr TV: „Dzi-więdziesiąty trzeci” — Stanisława Przybyszewskiej, 22.10 10 minut recenzji.

UWAGA! Za zmiany w programie Redakcja nie odpowiada.

KRZYŻÓWKA

Do zamieszczonego diagramu należy wpisać wszystkie podane niżej wyrazy, tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Następnie poprzez kolejne uszeregowanie liczb 1—28 wraz z odpowiadającymi im literami odczytać rozwiązanie.

4 — literowe: ajet, akta, amor, aula, Elza, koło, pyza, unia,

5 — literowe: fakir, kilof, anolim, Aurora, kłusak, kolasa, krcton, Maciek, namowa, Nar-wik, pokost, Pilica, Społem, stilon, Syrena, szopka, szpa-ki, tratwa, wioska.

9 — literowe: Eurowizja, szkolenie.

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 27 stycznia br. nadesłali pod adresem Redakcji „Głosu Ziemi (Cieszyńskiej)” (Cieszyn, Rynek 12), prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody książkowe. Rozwiązanie krzyżówki z nr 1: POZIOMO: ulepek, ogon, fara, arkada, Ararat, oran, krew, soda, amok, rabata, wapiti, Alor, agat, antena. PIONOWO: Ufa, largo, era, Parki, kategoria, oko, Garbo, oda, nandu, Ares, woda, Dawa, szopa, rabat, Katon, mag, kit, ale, ara.

Rozwiązanie dodatkowe: Dosłego Roku.

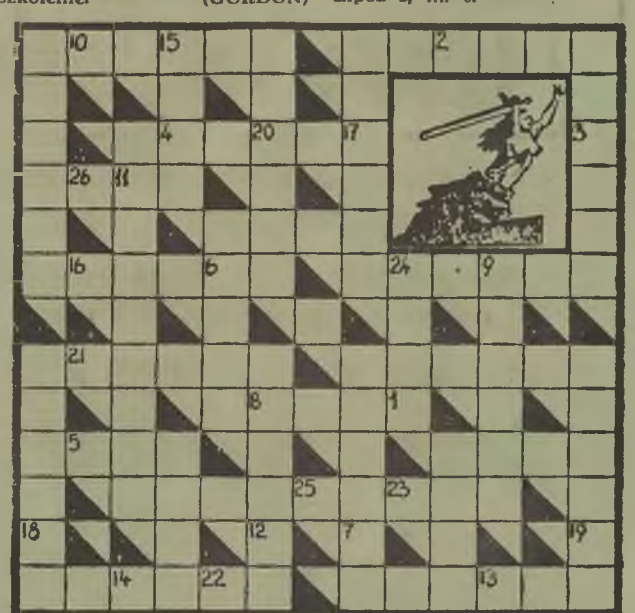
Nagrody otrzymują

Józef Magiera — Katowice

10. ul. Słowików 8, Michał

Pilich — Ustron, Osiedle 22

Lipca 3, m. 6.



LISTY DO REDAKCJI

KŁOPOTY LOKATORÓW PRYWATNEGO BUDYNKU

Budynek nr 46 przy ul. Menniczej w Cieszynie należy do prywatnego właściciela ob. Suchanika, który nie troszczy się o właściwy standard i niezbędne remonty poszczególnych mieszkań. Do ubikacji z II piętra trzeba schodzić na I, w dodatku przez otwarty ganek. Nie wolno korzystać ze zlewu (na I piętrze), a wodę trzeba wlewać do ulicznego kanalu. Piwnica nie posiada okna, a jedynie wybity w murze otwór. Na własny koszt wymieniliśmy podłogę, zaizolowaliśmy gaz, ustawiliśmy drugie drzwi wejściowe, postawiliśmy piec. Wody i zlewu nie da się wprowadzić do mieszkania, które też nie posiada przewodu kominowego.

Do tych „rozkozy” dochodzą szkodliwy z strony właściciela i jego rodziny. Nadmieniam, że niezbędne dla właściciela remonty i przeróbki są przeprowadzane, ale o potrzeby lokatorów nikt się nie troszczy. Nawet trzech z dwunastu został usunięty z podwórza, by ułatwić synowi wjazd do garażu.

Kazimierz Królikowski

UŁATWIĆ PRZEJŚCIE MIESZKANCOM UL. JERZEGO

Z chwili rozpoczęcia budowy nowego osiedla mieszkańcy ulicy Jerzego zostali odcięci od reszty miasta wskutek zniszczenia nawierzchni i powstałych kolein. By dojechać do miasta, pracownicy lub szkoły, trzeba pokonywać powstałe przeszkody lub chodzić okężnie, tracąc czas.

Proszę o spowodowanie poprawy obecnego stanu.
Erwin Brachaczek — przewodn. Komitetu Blokowego nr 13

SAMOWOLA TAKSÓWKARZA

Młoty pobyt na ślicznej Ziemi Cieszyńskiej popsuł mi przykry incydent.

Był mroźny wieczór 30. XII. 68 r., godzina 22. Od pół godziny cierpliwie czekałam na postój taksówki. Wreszcie jedna nadjechała. Chociaż dyktam pierwszą kolejkę, kierowca taksówki (nr boczny 10, kremowa „Skoda” 1000 MB) wziął innego pasażera, zachowując się przy tym w sposób, delikatnie mówiąc, niekulturalny.

Będąc po raz pierwszy w Cieszynie, często musiałam korzystać z usług cieszyńskich taksówkarzy i bardzo mnie zdziwiło zwyciężając niepodjętą na postój. Czas chyba jakoś to uregulować, bo dotychczas ktoś silniejszy i szybszy lub... znajomy, żen ma pierwszeństwo.
mgr inż. Zofia Szamko Kraków

PRODUKCJA PADLINY

Zdarzają się wypadki, że myśliwi strzelają psy i koby w polu, ale nie zakupują padliny. Gdy jest ciepło, muchy na to siedzą i panuje nieśmiałość. Czy tak można? Czy myśliwy może produkować szmydlącą padlinę?

Paweł Strzdała, Chybie

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Jeszcze poczekajmy

W związku z artykułem pod tytułem „Deficyt dobrych chęci” Dyrekcja OKP wyjaśnia, że wprowadzenie do eksploatacji szybkich środków trakcyjnych (spalinowych) uzależnione jest od dostaw, natomiast program inwestycji uwzględnia wykonanie modernizacji i rozbudowy stacji dopiero w latach 1971 — 1975.

Ukarano winnego

W związku z artykułem „Kolejarska punktualność” Zarząd Trakcji DOKP Katowice wyjaśnia: Jak wykazało dochodzenie, za opóźnienie pociągu pasażerskiego winę ponosi maszynista Parowozowni Cieszyńskiej Ferdynand Buczek, który został ukarany obniżeniem uposażenia.

Telefon zbyt cichy

Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny w Cieszynie wyjaśnia, że nie widzi potrzeby instalowania w Strumieniu wzruszającego aparatu telefonicznego przed tamtejszym budynkiem poczty. Zainstalowanie kabiny ulicznej nie przyniosłoby pożądanego efektu z uwagi na zbyt małą ilość abonentów telefonicznych w Strumieniu (około 90). Poza tym z kabiny, ze względu na rozmaitość rozmów międzymiastowych, za które są uiszczane opłaty znacznie większe niż za rozmowy lokalne. Aparat telefoniczny do rozmów publicznych Rejon umieścił w kiosku „Ruch” przed budynkiem pocztowym. Urząd wystosował pismo do Prez. MRN w Strumieniu, w którym sygnalizuje, że na życzenie władz miejskich jest gotów zamontować telefon wrzutowy.

Rolnicy zakupili maszyny wartości 26 mln. złotych

CIESZYN (sc). Obróty składnicy maszyn rolniczych PZGS w Cieszynie z roku na rok wzrastają. O ile w 1965 roku składnica sprzedała maszyn i narzędzi rolniczych wartości 12, 900 tys. zł., o tyle w roku ub. już za 26 mln złotych.

Kółka rolnicze, spółdzielnie produkcyjne oraz rolnicy indywidualni zakurili w r. ub. m. in. 32 zestawy ciągnikowe, 7 nośników narzędzi prod. NRD, 32 traktory jednoosobowe „Dzik”, 10 rozrząsaczy

do obornika, 45 przyczep traktorowych, 196 silników elektrycznych, 8 rozśiewaczy do wapna nawozowego, 24 sнопowiązki, 31 młocarni, 10 opryskiwaczy oraz wiele innego sprzętu rolniczego oraz części zamiennych.

Wkrótce oddana zostanie do użytku nowa składnica maszyn rolniczych z obszernymi garażami na maszyny, narzędzia i części zamienne.

Ludzie szlachetnego serca

NA TERENIE NASZEGO POWIATU działa Polski Komitet Pomocy Społecznej, który w roku bież. obchodzić będzie 10-lecie swej pięknej pracy. Warto przypomnieć, że nadal apeluje on do ofiarności naszego społeczeństwa o pomoc dla osób, potrzebujących pomocy i opieki. Bo chociaż jest ona wydatna, jednak nie wystarcza na zaspokojenie wciąż rosnących potrzeb. Nadal poszukuje się ludzi szlachetnego serca, oddających idee służby drugiemu człowiekowi w imię hasła solidarności ogólnoludzkiej.

W chwili obecnej działa przy PKPS cztery sekcje: organizacyjna, alimentacyjna, postpenitencyjna i przyjaźni starego człowieka. Pracami PKPS kieruje Rada Powiatowa, na której czele stoi Ludwik Trzaskowski z Ustronia. W terenie działa 5 kół i 3 kluby seniora.

a mianowicie: w Strumieniu, Ustroniu, Wiśle, Skoczowie i Zembrzydowicach. W Strumieniu aktywna działalność prowadzi Franciszek Puchalka, natomiast w Skoczowie ob. Gierdwoń. Można operować jeszcze kilkoma innymi nazwiskami ludzi, którzy świadczą usługi na rzecz podopiecznych PKPS. I niestety na tym koniec.

Wskutek niedostatku środków, PKPS zmuszony jest ograniczać świadczenia na rzecz swoich podopiecznych. Byłoby wskazane aby zwiększyła się liczba członków PKPS. Ale przecież świadczyć pomoc — różnego typu — można również nie będąc członkiem tej organizacji. Dla wszystkich ludzi szlachetnego serca podajemy adres Rady Powiatowej PKPS: Cieszyń, Gmach Sądu, tel. 17-67.

(x)

Bezpłatna nauka jazdy na nartach

USTROŃ (ug). We wszystkie zimowe niedziele w godz. 9 — 14 prowadzone są bezpłatne kursy nauki jazdy na nartach, zorganizowane przez PKKFIT i Szkołę Narciarską „Watra”. Odbывают się one na Czarotli — w zależności od aktualnych warunków śniegowych przy górnej lub dolnej stacji wyciągu krzesełkowego. Na Stoku na polanie koło schroniska, i w Wiśle — Nowej Osadzie — na półku narciarskim w pobliżu skrzyżowania dróg do Malinówki i do Czarnego. W tych trzech miejscach postawiono tablice informujące o prowadzeniu nauki oraz kwalifikowanego instruktora Polskiego Związku Narciarskiego. Na półku instruktora rozpoznac można po emblematie z napisem „Instruktor PZN”, umieszczonym na lewym przedramieniu.

Kursy narciarskie są świetną okazją do powiększenia rzetelności amatorów tego pięknego sportu, podniesienia ich umiejętności i sprawności fizycznej i zapobieżenia wielu niepotrzebnym wypadkom. Umiejętność jazdy na nartach ma także wiele walorów dla turystów, których zimowe górskie wyprawy wskutek słabego opanowania podstawowych ewolucji narciarskich niekiedy kończą się mniej lub bardziej poważnymi kontuzjami. Białe „szaleństwo” nie koliduje bynajmniej z rozsądkiem, gdy idzie o parę technicznych umiejętności adepta tego sportu.

Zadania i przystanki w czynie społecznym

ZABŁOCIE (cz). Mieszkańcy Zabłocia i Bąkowa otrzymali zadania nad przystankami PKS. GRN dostarczyła materiał, a mieszkańcy tych wiosek postawili zadania w czynie społecznym.

KRONIKA WYPADKÓW

KONCZYCE-RUDNIK. W czasie silnej mgły na nieoświetlonej furmanke Maksymiliana Pękali (zam. Piekarczyk 27), dnia 24 grudnia ub. roku, najechał samochodem osobowym „Zastawa-750” SC 84-86, prowadzony przez Halinę Cieślarską (zam. w Cieszynie przy ul. Kopernika 9). Samochód został uszkodzony, ofiar w ludziach na szczęście nie było.

SKOCZÓW. Na ulicy Wiślańskiej, w godzinach wieczornych dnia 24 grudnia ub. roku, wśród nagle na jezdnię i wpadł pod koła autobusu PKS „Jelcz” SC 52-85, kierowanego przez Eugeniusza Hessa z Cieszyna, 50-letni Jan Niemiec ze Skoczowa, który poniósł śmierć na miejscu.

ISKRZYCZYN. W godzinach rannych, dnia 31 grudnia ub. roku, na polnej drodze znaleziono zwłoki zamartwego 65-letniego Karola Kozieła (zam. Iskrzyca 85).

BRENNA. Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się dnia 8 bm. w Brennej. Z trudnych do ustalenia przyczyn samochód „Gaz” 50-38 SE, prowadzony przez Ludwika Grenia (zam. Brenna 458), wpadł do rowu i wywrócił się. Kierowca, przyniesiony wozem, poniósł śmierć na miejscu.

CIESZYN. Ciągnik „Ursus C-4011”, SC 34-23, należący do GS Cieszyń-Pastwiska, prowadzony przez Józefa Molka (zam. w Skoczowie 454), uderzył z całym impetem w budynek nr 17 przy ul. Fryszackiej. Wypadek, który miał miejsce dnia 11 bm., spowodowany został utratą panowania nad kierownicą. Straty wyniosły ponad 25.000 złotych, zaś kierowca, po obsłudze lekarskiej, zwolniony został do domu.

WISŁA-GLĘBIE. W budynku mieszkalnym Emilii Jędrzejek (nr domu 1253), wybuchł dnia 7 bm. pożar w jednej z izb. Spłonęła szafa z garderobą, łóżko z pościelą i inne drobniejsze sprzęty. Straty wyniosły blisko 20.000 złotych.

Jak ustalono, przyczyną pożaru był niezabezpieczony otwór wlotowy do przewodu kominowego, do którego przystawiono drewnianą szafę. Również drzewiczki kominowego otworu spadozwego, służącego do wybierania sadzy, zatarasowane były kurnikiem. W przewodzie kominowym zapaliły się nagromadzone sadze, zaś iskry przedostały się na tylną ściankę szafy.

USTROŃ-POLANA. Wczesnym rannem, dnia 11 bm., w mieszkaniu Ludwika Hutery (zam. Polana 26), zapaliła się drewniana ścianka działowa. Straty są niewielkie.

Kamień na drogi

BAKÓW (cz). Ponad 2500 t kamienia łuczonego, który dostarczyła GRN w Strumieniu, rozrzucił w czynie społecznym na najgorszych odcinkach dróg w swych wioskach mieszkańcy Zabłocia, Bąkowa i Zbytkowa.

Do najbardziej ofiarnych należeli mieszkańcy Bąkowa.

Imię Marii Konopnickiej dla szkoły w Istebnej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Rozpoczęto przeto nowe starania, które, dzięki realizacji wielkiego planu rozbudowy szkolnictwa, uwieńczone zostały dobrym skutkiem.

Z kolei odczytany został list pre wodniczącego Prezydium WRN, członka Rady Państwa Jerzego Ziętka, który w serdecznych słowach podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do budowy szkoły.

Nowa placówka oświatowa w Istebnej posiada sześć izb lekcyjnych, duże widne korytarze, dwie pracownie: fizyczno-chemiczną i za jej praktycznych, świetlicę, sale gimnastyczne, nowoczesną kuchnię z zapleczem, trzy gabinety pomocy naukowych, gabinet kierownika, pokój nauczycielski oraz gabinet lekarski.

WYWIAD TYGODNIA

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

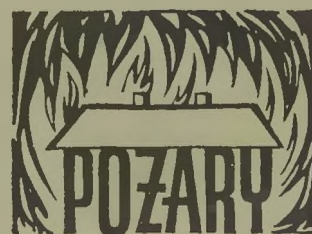
Ukaraliśmy także 55 osób (w roku 1967 ukaranych było 56) za popełnione wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego. Z zadowoleniem trzeba jednak stwierdzić fakt, że nie rozpatrywaliśmy ani jednego wniosku o ukaranie osób za prowadzenie pojazdu mechanicznego po użyciu alkoholu. Zgodnie bowiem z obowiązującymi przepisami kolegiata ma prawo wnieść karę w stosunku do kierowców, u których stwierdzono do 0,70 promila zawartości alkoholu we krwi.

— Może jeszcze kilka słów o innych wykroczeniach?

— W porównaniu z rokiem 1967 ukaraliśmy o 34 osoby więcej (w ub. roku 55 osób) za naruszenie przepisów przeciwpożarowych, o ochronie zdrowia publicznego i sanitarno-porządkowych. Ponad dwukrotnie wzrosł rodzaj wykroczeń „zawdzęcamy” podjętych przez organa MO akcji zwalczania gołobogich w czasie żniwa fanowała na chodnikach i ulicach miasta.

— Jeśli zima „dopisze”, podobna akcja przydałaby się także w tym roku....

Rozmawiał: TK



Przyczyną pożaru było lekceważenie niebezpieczeństwa. Oszczędnościowy piecyk ustawiono bardzo blisko drewnianych ścianek działowych, które nie zostały zabezpieczone przed wysoką temperaturą, wydzielaną z pieca.

PIERSIEC. Tego samego dnia powstał pożar w pokoju mieszkalnym Antoniego Zagórskiego, na poddaszu budynku stacji PKP. Na szczęście ogień szybko ugaszono, jednak koszt usunięcia skutków pożaru będzie stosunkowo wielki.

Pożar powstał w... drewnianym przewodzie kominowym (sic!), dla niepoznaki pokrytym tynkiem.

(tk)

KIOSK „KAPELUSZNIK”



Piękny nowoczesny kiosk przeznaczony do sprzedaży kapeluszy wybudowała w ub. roku obok Skoczowskich Zakładów Wyrobów Filcowych tamtejsza PSS.

Kiosk „Kapelusznik” wygląda okazale i zastąpi niebawem stary drewniany kiosk stojący przy bramie zakładu. Będzie w nim można nabywać najnowsze modele skoczowskich kapeluszy.

Fot: Paweł Czupryna

Ludzie dobrej roboty

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Najwyższe zadania gospodarcze wyznaczono dla MHD na grudzień ub. roku i chociaż były one równo planom obrotu I kwartału roku 1966, wykonano je w 108 proc.

Tyle cyfry, które świadczą o wzroście sprzedawanych towarów i własnych produktów. Za tymi sukcesami kryją się zmagania służby zaopatrzenia, która z różnych zakątków Polski sprowadza do sklepów coraz więcej takich towarów, które mogą zaspokoić wybredne gusta klientów.

Zmieniły się bowiem czasy, kiedy klient szukał towaru. Dziś handlowiec szuka codziennego nabywcy, a oferować może tylko i wyłącznie artykuły atrakcyjne i jakościowo nienaganne.

Po licznych kłopotach i pokonaniu wielu trudności w MHD utworzono 3 pierwsze Brygady Pracy Socjalistycznej, pod koniec ub. roku uzyskały tytuły załogi trzech sklepów: „Domu Dziecka” (Kazimierz i Anna Zębikowscy, Maria Banaś i Alicja Gil), sklepu papierniczego przy Placu Inwalidów Wojennych (Jan i Jadwiga Walicowscy, Bronisława Baron i Krystyna Dygoś) oraz perfumeryjnego w Rynku (Magdalena Paluch, Barbara Macura i Stefania Kłyś).

W pracy zawodowej i społecznej wyróżniają się poza tym:

Stanisława Wloch — kierownik sklepu nr 34 przy ul. Wysza Brama, członek egzekutywy POP i cenniony działacz społeczny.

Elżbieta Wróbel — kierownik sklepu spożywczego w osiedlu ZOR pracująca w handlu 19 lat, rozliczającą się bez mank, posiadająca odznakę „Wzorowego Sprzedawcy”.

Stefania Działek — szef kuchni restauracji „Zamkowa” oraz instruktor zawodowy dla młodej generacji, stale uzupełniająca swą wiedzę i kwalifikacje, posiadająca odznakę „Wzorowego Kucharza”.

Anna Zmożek — kelner restauracji „Targowa”, sumienna, zdyscyplinowana, pracująca bez mank.

Teofil Topiarz — szef kuchni restauracji „Centralna”, posiada 37-letni staż pracy, otrzymał odznak: Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego” oraz „Kucharza Doskonałego”, jest członkiem PZPR i Rady Zakładowej.

Adam Witoszek — kierownik sklepu chemicznego, w zawodzie sprzedawcy zatrudniony 35 lat, jest pracownikiem i zdyscyplinowany, bierze czynny udział w życiu społecznym.

Kiedy mieszkania?

STRUMIEŃ (oz). Brak mieszkań to jeden z podstawowych problemów miasta. Ponieważ mała liczba kandydatów uniemożliwiała utworzenie własnej spółdzielni mieszkaniowej, trwała pertraktacje w sprawie budowy w Strumieniu bloków mieszkalnych z zarządem spółdzielni „Zaścisze” w Ustroniu. Dotychczas zgłosiło się do MRN 50 kandydatów na członków spółdzielni.

przedsiębiorstwa, posiada złotą odznakę „Wzorowego Sprzedawcy”.

Karol Kapoika — kierownik zespołu gastronomicznego „Pod Jeleniem”, w handlu zatrudniony 25 lat, wyróżnia się wieloma inicjatywami i dobrą organizacją pracy, jest członkiem PZPR oraz członkiem Plenum Zarządu Oddziału ZZPHS, posiada Srebrny Krzyż Zasługi.

Gustaw Niżnikiewicz — od 20 lat pracuje jako zaopatrzeniowiec w branży przemysłowej, sumienny, pracowity, członek PZPR.

W dniu 20 stycznia 1969 r. przeżywszy lat 61, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nieodżałowany Kolega

Jan CZYŻ

długoletni Kierownik Biblioteki Miejskiej w Skoczowie, znany działacz kulturalny i społeczny.

W Zmarłym tracimy długoletniego i ofiarnego pracownika i oddanego Obywatela miasta Skoczowa.

Cześć Jego pamięci! Prezydium MRN w Skoczowie

Za okazane współczucie i pamięć oraz udział w pogrzebie Zmarłego.

Śp. ANDRZEJA SZCZEPAŃSKIEGO

wszystkim krewnym, znajomym i pracownikom Spółdzielni „Jedność” serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, pomoc w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych oraz udział w pogrzebie drogiego Meża

Józefa STRZĄDAŁY

dyr. J. Siwkowi oraz z-cy dyr. J. Gibcowi z Zakładów Miejskich w Cieszynie, P. Pawłowskiemu, delegacji z Bytomia, Bielecka i Cieszyńska oraz wszystkim pozostałym uczestnikom składa

ZONA z DZIECIAMI i RODZINA

Za okazaną pomoc, wyraża współczucie, za wiece i kwiaty oraz udział w pogrzebie najukochańszego Meża

Władysława JADAMUSA

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Radzie Oddziałowej, Samorządowi Robotniczemu FME CELMA, Zarządowi i członkom kolegiaty przy FME CELMA, orkiestrze zakładowej, członkom kolegiaty PTK w Cieszynie, koleżankom i kolegom, współpracownikom, wszystkim przyjaciółom, krewnym, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowanie, składa

ZONA

W dniu 20 stycznia 1969 r. zmarł w wieku 57 lat śmiercią tragiczną

Jan PARCHAŃSKI

pracownik Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie, o czym zawiadamiają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W CIESZYNIE, ul. Zamkowa 16

POLECA USŁUGI DLA LUDNOŚCI

z zakresu następujących branż:

metalowej, drzewnej, krawiectwa damskiego, męskiego, bieliźniarstwa, branży skórzanego, maglowania bielizny, czyszczenia okien.

Zapewniamy Klientom solidne i fachowe wykonanie usług. Nasze zakłady usługowe rozmieszczone są na terenie miasta i powiatu.

KORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG.

21kr

Spotkania z władzami partyjnymi

Liczy się nie tylko produkcja

CIESZYN (u) W dniu 13 bm. spotkali się z aktywem politycznym i gospodarczym Cieszyńskiej Państwowej Organizacji Robotniczej (KP) sekretarz KP PZPR tow. Antoni HUCZEK, sekretarz organizacyjny KP tow. Jan CHODURA, z-ca przewodniczącego PMRN tow. Jacek DASZKIEWICZ oraz członek Egzekutywy KP tow. Michał MICHAŁSKI.

I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Rudolf CIESLAR przedstawił pracę organizacji partyjnej w okresie V Zjazdu, która przyniosła w dziedzinie politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej wiele sukcesów. Wskazał na konieczność dalszego rozwoju organizacji, szczególnie w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Wskazał na konieczność dalszego rozwoju organizacji, szczególnie w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Będzie ono potrzebne tym bardziej, że zakład boryka się z poważnymi trudnościami, wynikającymi głównie z niedotrzymania zobowiązań przez kooperanta — dostawcę s.lników do elektronarzędzi.

Mimo sporych osiągnięć w zakresie pracy k.o., a także organizowania odpoczynku po pracy, istnieje w CEFANIE sporo zaniedbań w dziedzinie socjalno-bytowej, pilna jest np. potrzeba uruchomienia pokoi śniadaniowych dla robotników hurtowni i oksydorni.

Na braku te zwrócił m. in. uwagę w swym wystąpieniu I sekretarz KP tow. Antoni Huczek, przedstawił także ujemne skutki (ros podarce i społeczne) godzin nadliczbowych, które stosuje się jeszcze w CFN. Konieczna jest również koordynacja poczynań w dziedzinie wczasów wypoczynkowych i świetecznych, która gwarantuje uzyskanie szybszych i lepszych efektów.

Wdrażają nowoczesną technologię

SKOCZÓW (x) Produkcja skoczki odlewni wzrosła w r.b. o 17,1 procent w stosunku do roku ubiegłego, a wydajność o 8,3 procent. Zwiększył się też w tym czasie załoga (o 7,6 procent), a średnia płaca będzie wyższa o 1,5 proc. Rozwój produkcji towarzyszyć będzie rozwojowi myślności i techniki, o czym dowodnie świadczyły wypowiedzi inż. Kaspra, dyrektora naczelnego Franka i innych pracowników Odlewni na spotkaniu z Egzekutywą KP PZPR w dniu 16 stycznia br.

Szczególne intensywne będzie wzrost produkcji odlewów silnikowych i maszynowych dla kooperacji z przemysłem motoryzacyjnym, osiągnie bowiem 42 procent. Powożnym zadaniem będzie także uruchomienie nowej produkcji odlewów kokilowych (nowoczesna metoda technologiczna na licencji francuskiej).

I sekretarz KP PZPR tow. Antoni HUCZEK wyraził całej załodze w imieniu Egzekutywy serdeczne podziękowanie za dotychczasowe wyniki, życząc jej dalszych sukcesów nie tylko na odcinku produkcyjnym, co łączący się z podejmowaniem nowych, trudnych zadań, ale także wzrostu świadomości wszystkich ludz. pracy.

— Wasz trud — mówił sekretarz Huczek — zaangażowanie, osiągnięcia w pracy, pomażają zasoby narodowe, przyczyniają się do dobrobytu każdego z was.

Modernizacja kosztuje 40.000.000 zł

SKOCZÓW (n) Zakład Wętni zamknął ubiegły rok poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi, do czego przyczyniła się głównie realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia V Zjazdu PZPR, których

wartość wyniosła 1.600.000 złotych. Jak oświadczył na spotkaniu z Egzekutywą KP w dniu 17 stycznia dyrektor do spraw technicznych inż. Franciszek Suski, zakład jest dobrze przygotowany do wykonania zadań bieżącego roku, ale załoga pracuje w nie najłatwiejszych warunkach. Fabryka jest stara, najstarsza na terenie Skoczowa, panuje więc ciasnota, brak niektórych urządzeń socjalnych. Zmiana tego stanu rzeczy nastąpi dopiero w latach 1970 — 1973, na ten okres zaplanowano bowiem gruntowną modernizację zakładu, a także budowę drugiej hali tkalni przy ulicy Wiślickiej.

Efektom tych przedsięwzięć, które pochłonię ok. 40 mln złotych, będzie zwiększenie o 50 proc. deficytowej i poszukiwanej na rynku produkcji oraz radykalna poprawa warunków pracy.

Interesującą dyskusję na spotkaniu podsumował sekretarz organizacyjny Komitetu Powiatowego PZPR tow. Jan Chodura, dziękując załodze za dotychczasowy wkład pracy. Stwierdzając, że sposób podejścia do realizacji uchwał V Zjazdu jest w zakładzie na ogół prawidłowy, mowa wskazał jednocześnie na konieczność stałego aktualizowania programów działania, coraz bardziej dokładnego precyzowania zadań. Niepoślednią rolę w ich wykonywaniu może i powinna odegrać młodość, którą należy szerzej angażować do pracy nie tylko zawodowej, lecz również społecznej i politycznej.

Kontynuując wysiłki produkcyjne — zakończył swe wystąpienie sekretarz organizacyjny KP — nie możemy ani na chwilę zaprzestać ofensywy ideologicznej. Mamy obecnie warunki dla skutecznego odpierania dywersji ideologicznej, dla ograniczania wpływów rewolucjonizmu, a najsukcesowniej argumentem, który przemawia za słusznoscą obranej przez nas drogi, są nasze własne sukcesy. Ich pomnażanie, aktywna praca i działalność społeczna są też najcenniejszym wyrazem poparcia dla kraju i socjalizmu.

Pomyślny start do zadań roku 1969

SKOCZÓW (g) W dniu 20 stycznia odbyło się spotkanie zakładowego aktywu partyjnego „Elców” z sekretarzem organizacyjnym KP PZPR w Cieszynie, tow. Janem CHODURĄ i I sekretarzem KM PZPR w Skoczowie tow. Karolem KAJZAREM.

Ubiegłoroczne wyniki produkcyjne zakładu były bardzo dobre, plan wykonany został w 110 proc. Pierwsze dwie dekady stycznia br. okazały się również pomyślnie dla wszystkich wydziałów, załogę oczekuje jednak w najbliższym czasie trudne zadanie: w związku z przeprowadzaniem modernizacji zakładu niektóre oddziały przeniesione zostaną do pomieszczeń zastępczych, co niewątpliwie spowoduje zaburzenia w toku produkcji.

Mimo tych przeszkód, plan na rok 1969 przewiduje dalszy wzrost wartości produkcji, szczególnie produkcji eksportowej, potrzeby rynku krajowego i zapotrzebowania central handlu zagranicznego zostaną więc zaspokojone.

W planie działania na rok bieżący przewiduje się m. in. zaostreżenie kontroli jakości, wprowadzenie wielu organizacyjnych usprawnień i ulepszeń.

Dużo uwagi poświęca się obecnie sprawom socjalno-bytowym załogi, dbając o coraz lepszą organizację wypoczynku ludzi pracy, o poprawę warunków mieszkaniowych pracowników o odnowienie świadczących służbę zdrowia itp.

Wnikliwie omówiono także problemy młodzieży — jej organizacji, aktywności politycznej i perspektyw życiowych.

Tow. Chodura, podsumowując dyskusję, podziękował załodze za jej aktywność i twórczy wysiłek, podkreślając zarazem, iż oczekują ją dalsze trudne zadania produkcyjne, ideologiczne, społeczne.

Gdy ucichły działa...

W KRACZAMY W OKRES doświadczeń dla całego narodu polskiego rocznicy — 25-lecia istnienia Polski Ludowej. W dziejach państw i narodów nie jest to okres zbyt długi, gdy jednak chodzi o naszą ojczyznę, mającą ćwierćwiecze zapisane w tych dziejach taki ogrom wydarzeń i przemian, jakich nie odnotowali dotychczas historycy na przestrzeni całych wieków — przemian i wydarzeń nieporównywalnych, które potwierdziły raz jeszcze niezwykłą siłę witalną naszego narodu, jego przetrwanie, umiowanie wolności, pokoju i społecznej sprawiedliwości.

Krwia najwspanialszych synów — rewolucjonistów, żołnierzy, partyzantów, robotników i chłopów, dzieci i młodzieży — zapisane są karty ćwierćwiekowej historii naszej ludowej Ojczyzny. Ale zapisane

tyśce ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. Kiedy wreszcie brunatna hydra została zdławiona, świat mógł spokojnie odczekać, a wyzwolone kraje i narody rozpocząć nowe życie.

Ale start do tego nowego życia był trudny, szczególnie zaś w odniesieniu do sytuacji, w jakiej podówczas znajdował się nasz kraj. Trzeba bowiem wiedzieć, że spośród wszystkich państw uczestniczących w wojnie z Niemcami, Polska poniosła największe straty w stosunku do ogólnej liczby ludności. W wyniku działań wojennych i terroru okupanta zginęło ponad 6 mln ludzi, trwałym kalektem dotkniętych zostało ok. 600 tys. osób. M.in. śmierć poniosło ponad 6 tys. naukowców, profesorów i nauczycieli, 7,5 tys. lekarzy, wiele tysięcy spośród inteligencji.

Trudny start do nowego życia

ne są również potem i wprost nadludzkim wysiłkiem milionów Polaków, którzy w codziennym trudzie wykuli z gruntu nową Rzeczycę, odbudowywali kraj ze straszliwych zniszczeń, tworzyli nowe bezcenne wartości, wznosili na fundamentach społecznej sprawiedliwości gmachy nowej Polski, prawdziwie wolnej i niepodległej, takiej o jakiej marzyli i o jaką walczyli przez całe dziesięciolecie zastępy rewolucjonistów i komunistów.

Warto sięgnąć do tych kart pieknych i chlubnych, by uczynić sobie, czego dokonaliśmy w minionym 25-leciu.

Gdy na skrawku wyzwolonej ziemi polskiej ogłoszono historyczny Manifest PKWN, reszta kraju pozostawała jeszcze w mroczach hitlerowskiej okupacji. Wprawdzie pod ciętymi zwycięskiej ofensywy armii radzieckiej i wojsk polskich wróg wycofywał się z zagrabionych ziem Europy, odwrót ten znaczący jednak ślady olbrzymich zniszczeń.

Olbrzymie były również straty materialne. W gruzach leżały całe połacie kraju, miasta, miasteczka i wsie. Z istniejących przed wojną zakładów przemysłowych zniszczonych zostało ok. 60 proc., zupełnie zagładzie uległo 350 tys. gospodarstw wiejskich. Spośród szkół, kompletnemu zdevastowaniu lub zniszczeniu uległo 17 wyższych uczelni, 487 szkół średnich i zawodowych, 4880 szkół podstawowych, ponadto 352 szpitale, 100 sanatoriów i zakładów leczniczych.

W oplakany stan znajdowało się także rolnictwo. Niemal połowa ogólnego obszaru użytków rolnych leżała odległym, okupant dokonał wyrębu lasów na obszarze 1 mln ha, wyrbił ok. 9 mln sztuk bydła i trzody chlewnej.

W transporcie i komunikacji szkody były również dotkliwe. Niemcy wysadzili w powietrze prawie 8 tys. km linii kolejowych i kilkadziesiąt mostów, tabor kolejowy

i samochodowy nie był w stanie sprostać zadaniom.

Ktokolwiek wówczas objął spojrzeniem cały obraz tych zniszczeń był przekonany, że na odbudowę kraju trzeba będzie wielu dziesiątków lat nadludzkiej pracy całego narodu i astronomicznych sum, którymi — niestety — nie dysponowaliśmy.

Do ogólnej charakterystyki sytuacji, w jakiej znalazł się nasz kraj na progu 1945 roku dodać jeszcze należy, że w okresie międzywojennego dwudziestolecia Polska znajdowała się na niskim stopniu rozwoju gospodarczego. Przemysł, zresztą skąpy, znajdował się w rękach kapitału rodzimego i zagranicznego, rolnictwo było pod każdym względem zacofane. Owcześnie rządy burżuazyjne dalekie były od podejmowania jakichkolwiek prób w kierunku uprzemysłowienia kraju, podniesienia poziomu rolnictwa, dokonania przemian społecznych. Szkolnictwo i oświata, służba zdrowia i inne dziedziny życia pozostawały wiele do życzenia. Masowym zjawiskiem był analfabetyzm, bezrobocie szalało w miastach i na wsi. Rzecz w każdym społeczeństwie najcenniejsza — ludzkie, chętnie do pracy ręce — była w przedwrześniowej Polsce traktowana jako coś zbędnego, niepotrzebnego. Toteż walka milionów bezrobotnych o pracę, o chleb przybierała z każdym rokiem coraz większe rozmiary, przejawiając się w licznych strajkach i demonstracjach, krwawo często tłumionych przez reżim sanacyjny.

Aby odbudować kraj ze zniszczeń, stworzyć odpowiednie podstawy do jego rozwoju, dokonać niezbędnych, zakrojonych na szeroką skalę przemian społecznych trzeba było olbrzymiego wysiłku całego narodu, wiele lat pracy trudnej i mozolnej. Jednak dzięki wielkiej organizatorskiej roli PPR, a następnie PZPR, a także jednej efektywnej pomocy ze strony Związku Radzieckiego, zbiorowy wysiłek społeczeństwa zaczął wkrótce przynosić konkretne rezultaty. Wprowadzone w życie doniosłe akty prawne: dekret o reformie rolnej i ustawa o nacjonalizacji przemysłu stworzyły właściwe podstawy do rozwoju całej naszej gospodarki narodowej, a wytyczone na dalsze lata poszczególne etapy w formie określonych planów umożliwiły zarówno realizację wspomnianych reform socjalnych, jak i rekonstrukcję ekonomiki kraju.



LENIN

NA ROK 1970 PRZYPADA 100 ROCZNICA URODZIN WIELKIEGO UCZONEGO I PRAKTYKA REWOLUCJI GENIALNEGO PRZYWÓDCY ROSYJSKIEGO I MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO — WŁÓDZIMIERZA ILIJCA LENINA. JUBILEUSZ TEN BĘDZIE OBCHODZONY UROCZYSTOŚCIAMI NIE TYLKO W ZWIĄZKU RADZIECKIM, LECZ NA CAŁYM ŚWIECIE. OD DŁUŻSZEGO JUŻ CZASU NA SZEROKĄ SKALĘ ZAKROJONE PRZYGOTOWANIA ODBYWAJĄ SIĘ W KRAJU LENINA — W ZSR. KOMITET CENTRALNY PODJĄŁ SPECJALNĄ UCHWAŁĘ „O PRZYGOTOWANIACH DO 100-LECIA URODZIN WŁÓDZIMIERZA ILIJCA LENINA”, KTÓRA REALIZOWANA JEST WE WSZYSTKICH KRAJACH I WE WSZYSTKICH ŚRODOWISKACH.

MUZEM RODZINY ULJANOWYCH

W mieście Penza (ZSRR), w Szkole Średniej nr 1 im. W. G. Bieleńskiego, istnieje od wielu lat muzeum rodziny Uljanowów. Nie jest to sprawa przypadkowa, właśnie tu bowiem, w okresie od 7 maja 1855 do 22 czerwca 1863 roku uczył się Ilja Nikołajewicz Uljanow — ojciec Lenina. Wykładał matematykę i fizykę, pracował naukowo. W tymże mieście bawiła swego czasu u siostry Marii Aleksandrowny — przyszła matka Iljicza. Podczas jednego z posiedzeń towarzyszących naukowemu poznali Ilję Nikołajewicza, a w roku 1863 odbył się tu zaręczyny.

Młodzi Szołty nr 1 przechowywuje w swoim muzeum książki i podręczniki, którymi posługiwał się Nikołajewicz, pomoce naukowe, a także dokumenty i zdjęcia obrazujące życie i działalność Lenina. Najszerszej i najbardziej interesująco prezentuje się dział „Lenin a dzieci”.

LENIN-HISTORYK

Taki tytuł nosi książka doktora nauk historycznych L. Babajana, która ukazała się niedawno na półkach księgarskich Armiejskiej SRR. Książkę opublikowało wydawnictwo „Ala-stan” w języku ormiańskim. W języku tym ujrzało już światło dzienne 450 tytułów poświęconych Leninowi. Łączny nakład wyniósł ponad 3 mln egzemplarzy.

3.000 EKSPONATÓW

Około 3.000 eksponatów, obrazujących pracę wielkiego wodza rosyjskiego proletariatu, zgromadzili członkowie kółka historycznego jednej ze szkół średnich w Pietropawłowsku. W poszukiwaniu materiałów, dokumentów i pamiątek uczniowie przebywali m.in. w Moskwie, Leningradzie, Rydze, Polesku, w Kasynie, odwiedzili też szereg nadwozańskich wiosek i miast, gdzie żył i pracował Lenin.

MÓWIONA GAZETA

Pierwszą „żywą gazetę” w Pietropawłowsku poświęconą tematowi „Wierni ideom Lenina”. Siedem stron pisma to siedem opowiadań o bohaterstwie czynach ludzi radzieckich. W seminarium wystąpił m.in. znany komitowy rybak z Kamczatki, bohater pracy socjalistycznej G.W. Mieszczeriakow, lotnik, bohater Związku Radzieckiego A.A. Williamson, kawalerowie Orderu Lenina oraz przedstawiciele przedsiębiorstw które noszą imię wybitnego wodza.

OBELISK PRZYJAŹNI

Festiwal poświęcony 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina urządzono w Taszkencie. Wzięli w nim udział delegaci 20 szkół Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu, Kirgizji, Tadżykistanu i Armenii. Uczestnicy byli świadkami umurowania aktu erekcyjnego pod budowę obelisku przyjaźni dzieł całego świata. Przemawiała m.in. przedstawicielka bohaterstwa Wietnamu, Ngok Czan.

ZAWSZE ŻYWI

W Duszanbe odbyło się ogólno republikańskie seminarium dla lektorów komitetów partyjnych i towarzyszących „Znanię” (odpowiednik naszego TWP), specjalizujących się w tematyce leninowskiej. Uczestniczyli wstuchali wykładowcy na temat spuścizny Lenina w zakresie teorii walki proletariackiej, przedyskutowali również zadania wynikające z uchwały KC KPZR „O przygotowaniach do 100-lecia urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina”.

Mistrzowie budowy szos

SKOCZÓW (x) Został tu zakończony pierwszy w skali całego województwa trzynieście kurs kształcenia bitumiarzy nawierzchniowych i ślusarzy maszyn drogowych. Kurs zorganizowany został z inicjatywy Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie przez Wojewódzki Zakład Szkolenia Zawodowego „Oświata” w Katowicach oraz Kuratorium Oświaty. Ukończyło go 15 specjalistów, którzy zdobyli tytuły majstrów w swoich specjalnościach i robotników kwalifikowanych.

Jak wynika z oświadczeń przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej, dyrektora REDP Antoniego Dyrdy oraz wizytatora wojewódzkiego Ludwika Hudzieczka skoczowski kurs rozpoczyna cały cykl szkoleń zawodowych na tym bardzo ważnym odcinku pracy zawodowej, w której odczuwa się stały brak wykwalifikowanych fachowców.

„NOWE DROGI” (nr 1/236, styczeń 1969) zamieszczają szereg interesujących pozycji, omawiających problemy naszego przemysłu, rolnictwa, wychowania moralnego, rozwoju partii i inne, a także materiały poświęcone zagadnieniom międzynarodowym.

Na szczególną uwagę zasługują artykuły K. Ostrowskiego i Z. Sufina pt. „Problemy rozwoju partii między IV a V Zjazdem”, ilustrujący dynamikę rozwoju szeregu partyjnych w danym okresie.

Obszerne wspomnienie poświęcone życiu i działalności Róży Luksemburg i Karola Liebknechta, w związku z 50 rocznicą ich zamordowania, opublikował w styczniowym numerze czasopisma F. Tych.

Szeroko omawia także w tym numerze M. Tomala wydany ostatnio wybór artykułów i przemówień Władysława Gomułki pt. „O problemie niemieckim”.

Z sytuacją międzynarodową na progu nowego roku zapoznaliśmy nas M. Naszkowski, z całokształtem stosunków po wyborach prezydenckich w USA — W. Górnicki.

Czasopismo uzupełniały materiały dyskusyjne, informacje, przegląd wydarzeń kulturalnych oraz recenzje i noty bibliograficzne. (pl)

„PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU” (nr 1, styczeń 1969) ukazały się w nowej szacie graficznej. Miesięcznik przynosi m. in. materiały z obrad Komisji ds. przegotowania Międzynarodowej Rady Partii Komunistycznych i Robotniczych, jakie odbyły się w lipcu-

Przegląd PRASY PARTYJNEJ

dzie ub. roku w Budapeszcie, a ponadto omówienie aktualnych wydarzeń międzynarodowych, takich, jak: wojna w Wietnamie, sytuacja w USA po wyborach prezydenckich i antypokojowa działalność NATO.

W dziale „Doświadczenia historii a współczesność” czasopismo publikuje artykuły M. Reimanna poświęcone 50-leciu KP Niemiec, artykuł M. Cępeła charakteryzujący okres 10-lecia rewolucji kubańskiej oraz artykuł L. Stringosa na temat niektórych problemów ruchu komunistycznego w Grecji.

Wśród materiałów traktujących o działalności partii komunistycznych i robotniczych uwagę zwraca artykuł P. Auerperga pt. „Koncentracja sił w imię dalszego socjalistycznego rozwoju Czechosłowacji”.

Styczienny numer miesięcznika uzupełniają interesujące wypowiedzi na temat społecznych problemów Afryki i działalności partii komunistycznych w Ameryce Łacińskiej. (pl)

Kara ograniczenia wolności będzie wymierzona na okres najmniej 3 miesięcy, zaś najwyżej 2 lat za niektóre rodzaje przestępstw, przy czym w większości przypadków sąd będzie miał możliwość wyboru między tą karą, a karą pozbawienia wolności i grzywny. Tak np. ograniczeniem wolności będzie można ukarać kradzieży mienia społecznego lub prywatnego o niewielkiej wartości, sprawę nieumyślnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, dyspozycję dopuszczającego do prowadzenia pojazdu mechanicznego przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub nie mającą wymaganych uprawnień, osobę pełniącą w stanie nietrzeźwości czynności związane bezpośrednio z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów i w wielu innych przypadkach.

W przypadkach, gdy skazany będzie uchylił się od wykonywania kary ograniczenia wolności, sąd określi zastępczą karę grzywny, przyjmując miesiąc ograniczenia wolności za równoważny grzywnie od 1.000 do 3.000 zł. Jeżeli natomiast skazany nie uiszi w terminie również grzywny, a zostanie stwierdzone, że nie można jej ścigać w drodze egzekucji, sąd zarządzi wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności, przy czym miesiąc ograniczenia wolności będzie się przyjmował jako równoważny miesiącowi pozbawienia wolności.

Prawidłowo realizowana kara ograniczenia wolności, będąca wyrazem postępującej humanizacji środków represji karnej, przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia ich efektywności.

Kary ograniczenia wolności w Projekcie Kodeksu Karnego

ALEKSANDER FALBORSKI I ANDRZEJ WEISER

Od długiego czasu prowadzone są prace kodyfikacyjne w dziedzinie ustawodawstwa karnego. Jak wiadomo, dotychczas obowiązują u nas kodeksy, liczące sporo już lat: kodeks karny z roku 1932 i kodeks postępowania karnego z r. 1928. W najbliższych miesiącach Sejm PRL zajęć się ma nowym projektem kodeksu karnego oraz drugim, również ważnym aktem prawnym — kodeksem postępowania karnego.

Dla zorientowania ogółu naszego społeczeństwa w przepisach zawartych w projektach wspomnianych kodeksów, niektórych z nich omówimy w sposób zwięzły na łamach naszego pisma.

WYSUWANE W PUBLICZNEJ DYSKUSJI POSTULATY wzbogacenia katalogu kar sądowych i tym samym uelastycznienia represji karnej wobec sprawców przestępstw zostały uwzględnione w opracowanym Projekcie Kodeksu Karnego. Obok tradycyjnych już kar zasadniczych, takich jak kara pozbawienia wolności (dotychczasowa kara więzienia lub aresztu), czy kara grzywny. Projekt wprowadza wzorem dotychczas w Polsce — karę ograniczenia wolności.

Istota tej kary polega na resocjalizacji przestępcy w ramach społeczeństwa, bez uciekania się do przymusowego odosob-

nienia go w zakładzie karnym. Powodzenie takiego zabiegu będzie oczywiście możliwe jedynie wówczas, gdy zostaną stworzone stosowne warunki, gwarantujące prawidłową realizację celu kary. Równocześnie musi to iść w parze z pewną sumą dolegliwości osobistych, jakie sprawca przestępstwa winien odczuć. Ogólny charakter tych dolegliwości oddaje sama nazwa nowej kary.

Ograniczenie wolności będzie polegać na obowiązku wykonywania przez skazanego pracy wskazanej przez sąd, zakaźnie zmiany stałego miejsca pobytu bez zgody sądu, na pozbawieniu prawa sprawowania funkcji w organizacjach społecznych, a nadto na obowiązku udzielania sądowi okresowych wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary.

Obok tych ograniczeń sąd będzie winny zobowiązać skazanego do naprawienia w całości lub części szkody wyrządzonej przestępstwem i do przeproszenia pokrzywdzonego.

Obowiązek wykonywania wskazanej przez sąd pracy będzie polegał na wykonywaniu nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze od 20 do 50 godzin miesięcznie. Wobec osoby zatrudnionej w uprzednim zakładzie pracy sąd, zamiast obowiązku pracy na cele publiczne, będzie mógł orzec potrącenie od 10 do 25 proc. wynagrodzenia za pracę na rzecz Skarbu Państwa albo na wskazany przez siebie cel społeczny. W okresie odbywania kary skazany nie będzie mógł rozwiązać bez zgody sądu stosunku pracy, zaś jego zakład pracy nie będzie mógł przysłać skazanemu wyższego wynagrodzenia, ani przenieść go na wyższe stanowisko.

Skazanego nie pozostającego w stosunku zatrudnienia sąd będzie mógł skierować, jeżeli będą za tym przemawiały względy wychowawcze, do odpowiedniego uprzedzonego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z zastosowaniem przytoczonych wyżej rygorów.

PO RAZ TO CHYBA PIERWSZY zebrał się działaczki Ligi Ochrony Przyrody i Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, by w swobodnej wymianie myśli dać wyraz swojej trosce o właściwy stosunek człowieka do swych czworonożnych przyjaciół. I tu zaraz nasuwa się uwaga, o czym pięknie mówił — dr Władysław Broda. Czy wszystkie zwierzęta są naszymi przyjaciółmi? A choćby wilk, właśnie wilk: symbol rabunku, zwierzę omyłkowe tyloma legendami, postrachem dzieci i nie tylko dzieci? Wytopiony został w pewnych obszarach Kanady z karabinów maszynowych, którymi posługiwali się ludzie, lecający w helikopterach. Cóż się jednak wkrótce okazało? Zlikwidowanie wilczych watah spowodowało rodzenie się zdegenerowanych danieli, jeleni, łosi. A to z kolei wpłynęło na ogólny stan noślowia tych właśnie zwierząt. Wilk — mimo, że brzmi to dziwnie — stał się — naturalnym porządkiem rzeczy — regulatorem urodzeń w rodzinie danieli, jeleni, łosi.

To prawo obowiązuje w całym świecie zwierząt. Słabsze zwierzęta ulegają w walce z silniejszymi, i ta bezustanna walka jest zła wiskiem, którego nie możemy nie widzieć, mając na uwadze prawa, którymi rządzi się gatunek, zwany: „homo sapiens”. Przykładów tej, nieprzemysłowej dobroci, ingerencji w prawa natury można by mnożyć wiele. W Chinach wytopiono wróble, które niszczyły plony. Okazało się, że był to wielki błąd, który trzeba było szybko naprawić, sorowadzać wróble z obcych krajów. Zapomniano, że ten szkodnik żłada miliony larw gąsienic, owadów, robaków, które w ewe masie okazały się groźniejsze od wróbla. Oczywiście, że z tych przykładów nie można wysnuwać generalnych wniosków. Trzeba tu bowiem uwzględnić specyfikę danego obszaru, całość warunków, w jakich żyje dane zwierzę.

Na spotkaniu miłośników natury padły pytania: czy wtedy, kiedy głosimy miłość do zwierząt, wolno nam je dla celów użytkowych zabijać? Pytanie, zdać by się mogło logiczne, pozbawione było podkładu rozumowego, wywołującego z naszej sytuacji cywilizacyjnej. Przypomnijmy tu choćby Indie. W takim Bombaju umierała codziennie setki ludzi z głodu, podczas, gdy ulicami maszerują sobie stadami „świątce krowy”, których nie wolno zabijać. Rytuał religijny, tradycja okazują się tu silniejsze od biologicznego prawa życia i przetrwania. Rzecz więc w tym, aby to zabijanie zwierząt pozbawione było mąki, aby odbywało się w sposób humanitarny. Czy tak nie zawsze dzieje?

I oto jesteśmy u sedna jednej z zasadniczych spraw, poruszonych na cieszyńskim spotkaniu. Okazuje się, że to zabijanie (i okres podjęcia) nie zawsze są humanitarne. Dawano przykład cieszyńskiej rzeźni, gdzie zwierzęta cierpią, przechodząc tortury w czasie oczekiwania na swą ostatnią kolejkę, gdyż nie stworzono im odpowiednich warunków.

Nie czas tu na analizę przyczyn, które wynikają, być może, z obiektywnych sytuacji. Czas jednak stwierdzić fakt. A ten wskazuje nieodmiennie nie tylko na nieczułość, na brak wyobraźni, ale także na straty ekonomiczne. Dr Broda stwierdzał, że jedna sztuka bydła, nieodżywiana i niepojoną, traci w ciągu doby do 60 kg wagi (!). Jest to jednak socyficzne zagadnienie, wymagające szczegółowej analizy i określonych zmian w strukturze organizacji obrotu bydlęciem rzeźnym.

A czy my, ludzie tak wiele często deklamujący o „miłości bliźni

LUDZIE i ZWIERZĘTA

WŁADYSŁAW MOST

go”, nie poczuwamy się do winy względem zwierząt? Czy nie karmimy czasem np. gęsi (tucz) sposobem, który przypomina średnio-wieczne tortury? Trudna jest ingerencja w te sprawy inspektorów TONZ, bo to są „sprawy prywatne”. Tak oświadczoneo niedługo krotnie inspektorowi Kantorowi, gdy ten ingerował, wskazując na nieeludność obchodzenia się ze zwierzętami. Nie tylko tymi, które czekają na rzeź, ale nawet z tymi które służą wiernie człowiekowi, wi stając się jego domownikami. Na tym odcinku jest jeszcze wiele do zrobienia tak w naszym mieście, jak i w powiecie.

Osobiście uważam, że człowiek wsi kocha na swój sposób, swoich czworonożnych domowników. Rząd ko spotkać się tu można z sadystami; jest on we wsi powszechnie piętnowany. Ale protokoły mówią, że są jednak wypadki złego, a czasem wręcz bestialskiego obchodzenia się ze zwierzętami. I tu konieczna staje się rzecz mobilizowania dla przyszłości będzie miłkom. Chcemy, aby nasza wieś przetrwała i pod względem kultury bycia w stosunku do zwierząt wśród wzorowych gromad naszego województwa. Bo stopień kultury liczy się nie tylko wydajnością z hektara, określa się ją również miarą etyki i moralności. Bez nich wychowanie obywatelskie, wychowanie dla przyszłości będzie mało skazy. Przypomnijmy sobie, że system hitlerowskiego wychowania w SS polegał m. in. na tępieniu uczuć. Także w stosunku do zwierząt. Młodego adepta tej formacji uczono dyscypliną zabijania w ten sposób, że kazano mu hodo-

wać przez lata ulubione zwierze, najczęściej był to pies, a potem kazano mordować z zastosowaniem „właściwych” tortur.

Przez cały świat biegnie hasło wołające o humanitaryzm w stosunku do zwierząt. Mam przed sobą cały szereg wydawnictw, szerzących tę piękną ideę, wyrażaną w różnych językach i pod różnymi szerokościami geograficznymi. Poczytujemy to sobie za zaszczyt, że należymy do krajów w których troska o właściwy stosunek do zwierząt ma swoje piękne tradycje, które w unowocześnionej formie realizuje szczytnie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami i Liga Ochrony Przyrody.

To nie tanie egzaltowanie się nieskiem, czy kotkiem dla zaspokojenia swych, zwykłych samolucnych, trsknot za czymś, co wyrazić by się mogło w szerszych postawach społecznych działania. To racjonalny sysem realizacji programu, który, poza przesłankami uczuciowymi, ma także swoje racie rozumowe. Pisze o tym w wywiadzie do swaickarskiego periodyku „Animal Protection” (wychodzi w języku angielskim i jest międzynarodowym organem prasowym światowych organizacji, uwzględniających w swym programie działania ustalanie właściwych metod, regulujących stosunek człowieka do zwierząt), B. Bogdanow z ZSRR generalny dyrektor instytucji, określającej formy działania w zakresie ochrony przyrody, członek wielu międzynarodowych organizacji. Uważa on, że nie można sprawy ochrony ptaków i zwierząt traktować jako zjawiska, pozostającego w odosobnieniu od całego arsenału metod, form, organizacji, które w jakimś wspólnym i logicznym powiązaniu tworzą systemat, gwarantujący logiczne rozwiązywanie spraw natury etycznej i powiązaniu z przesłankami ekonomicznymi i tymi, które wypływają z określonych praw biologicznych i fizjologicznych.

Idea przyjaźni dla zwierząt są ogarnięte w ZSRR masą ludzką, a przede wszystkim kadry ludzi, pozostających w służbie weterynaryjnej oraz ludzie o hobbystycznych upodobaniach: miłośnicy hodowli kanarków, królików, gołębi i dziesiątków innych stworzeń. Jest to rozumna miłość do zwierząt, wypływająca tak z postaw uczuciowych, jak i rozumowanych, opartych na nowoczesnych metodach postępowania. Tak to współczesna wiedza i nauka sprężysie z tą sferą ludzkich uczuć, które nazywamy sumieniem.

Jeśli dziś mówimy o pokoju, o wychowaniu o wspaniałości nowe go świata, pamiętamy, że w rzędzie spraw, które kształtować będą do głęboko humanitarne postawy ludzkiego rodu, nie może zabraknąć myśli, która wpałał kiedys „młodziemu światu, Maksym Gorki, pisać: „Koi przeciążony pracą, smagany balem, zdychający pies, swięziony plak — to dokument barbarzyństwa tych czasów, z którym walczymy. Nowy człowiek musi być przyjacielem zwierząt”.

WARTO PRZECZYTAĆ

Przez tysiące lat, nie zdając sobie z tego sprawy, człowiek wykorzystywał praktycznie drobnoustroje do wytwarzania i konserwacji żywności. Dopiero jednak wspaniały rozwój mikrobiologii przyniósł wyjaśnienie roli drobnoustrojów w procesach fermentacyjnych i umożliwił powstanie nowych gałęzi produkcji opartych na działalności mikroorganizmów.

O sprawach tych przeciętny laik wie na ogół znacznie mniej niż o ustrojach chorobotwórczych. A przecież z przejawami działalności pożytecznych mikroorganizmów spotykamy się na każdym kroku. Wystarczy tu wymienić wytwarzanie masła, serów, octu, napojów alkoholowych, czy wręcz tak popularnych dziś antybiotyków. O tych i wielu podobnych sprawach opowiada książka Jacquesa Riviere'a „Pożyteczne mikroby”.

Prof. dr Włodzimierz Michajłow jest członkiem rzeczywistym PAN i członkiem Prezydium tej Akademii, dyrektorem Zakładu Parazytologii PAN, autorem około 100 prac badawczych, wielu książek i opracowań popularnonaukowych oraz podręczników. W 1955 i 1964 r. otrzymał Państwową Nagrodę Naukową II stopnia za popularyzowanie wiedzy. Jego książka „Na tropach makroewolucji” jest poświęcona interesującym zagadnieniom związanym z ogólnymi aspektami procesu ewolucyjnego, a przede wszystkim procesowi makroewolucji, w wyniku którego powstały nowe gatunki.

Obydwie książki wydała „Wiedza Powszechna” w ramach popularnej serii „Omega”, w cenie 10 zł każda.

(n)

Warszawskie „Ateneum” w Cieszyźnie

Po sukcesach w Jugosławii, NRD i na Węgrzech stołeczny teatr „Ateneum” ma zamiar odwiedzić nasze miasto i za produkować doskonale spektakl Agnieszki Osieckiej „Niech-no tylko zakwitną jabolonie”.

Przyjazd znakomitych aktorów planowany jest na czerwiec. Przedtem spotkamy się w Cieszyźnie z Agnieszką

Osiecką (podamy termin). Jeśli pertraktacje z „Ateneum” uwiehcone zostaną dobrym skutkiem, na scenie naszego teatru oglądać będziemy takie sławy, jak: Ige Cembrzyńska, Krystyna Sienkiewicz, Annę Ciepielewską, Hannę Skarżankę, Władysława Kowalskiego i Romana Wilhelmiego.

(A. R.)



Na zdjęciu: Aktorzy teatru „Ateneum” w czasie zwiedzania Budapesztu. Na pierwszym planie: Agnieszka Osiecka, obok Władysław Kowalski, Krystyna Sienkiewicz, Jan Kociniak, Marlan Rulka.

W 100-LECIE SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW W POLSCE

W tym roku przypada 100 rocznica powstania spółdzielczości spożywców w Polsce, która obchodzić na będzie wraz z 25-leciem Polski Ludowej. W związku z tym nasz Klub Propozycji urządził wraz z „Konsumem Robotniczym”, spółdzielni o wielkich, postępowych tradycjach i poważnych osiągnięciach w latach po drugiej wojnie światowej, wieczór poświęcony temu wielkiemu wydarzeniu w dziejach polskiego ruchu spółdzielczego. Warto przypomnieć, że rozwijał się on na Ziemi Cieszyńskiej, towarzysząc pogłębianiu myśli postępowej i narodowej.

Na wieczór ten, który uroczajony będzie konkursem pod hasłem „Poznaj swój kraj, region i obywatel”. O WSS „Konsum Robotniczy” będzie mówił prezes tej spółdzielni, Karol CIESIAR, natomiast zarys ruchu spółdzielczego na Śląsku po obu stronach Olzy przedstawi Ludwik BROZEK.

Impreza odbędzie się w piątek, dnia 31 stycznia, o godzinie 18, w salce Ośrodka „Praktyczna Pań”, mieszczącym się przy ul. Srebrnej.

POLITYKA WSCHODNIA NRF

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszyźnie

ZAPISKI KULTURALNE

zawiadamia, że dnia 29 stycznia 1969 r., o godz. 16,30 odbędzie się w Domu Kultury zebranie, na którym referat pt. „Polityka wschodnia NRF” wygłosi mgr Piotr DOBROWOLSKI z Katowic.

Członków i zainteresowanych serdecznie zaprasza Zarząd.

PORADNIK NIE TYLKO DLA NAUCZYCIELI

Ukazał się, drugi z kolei, numer pisma pt. „Z naszych doświadczeń” (wydawca: Obwodowy Instytut Pedagogiczny w Olomuńcu, pracownia w Ostrawie). Jest to biuletyn przeznaczony do wewnętrznego użytku szkół z polskim językiem nauczania. Wydawnictwo, przyjęte bardzo gorąco przez nauczycieli polskich w CSRS, spełnia też w pewnej mierze rolę pomocniczą dla tych rodziców, którzy interesują się szerzej sprawami wychowania i nauczania swoich dzie-

ci. Na uwagę zasługują w biuletynie takie prace, jak B. TEMY pt. „Język polski uczniów na Śląsku Cieszyńskim” czy dr D. KADEUBCA pt. „Związki składniowe licealnych”. W tymże samym numerze dłuższy artykuł poświęcony Janowi KUBISZOWI w 120 rocznicę urodzin tego wybitnego pedagoga i poety Ziemi Cieszyńskiej.

W końcowym apelu redakcja tego pożytecznego wydawnictwa zwraca się do wszystkich nauczycieli polskich, pracujących w Czechosłowacji, o współpracę. (x)

TEATR LUDOWY

Ukazał się pierwszy tegoroczny numer miesięcznika „TEATR LUDOWY”, który zawiera szereg interesujących pozycji, w tym również takie, które w ten, czy inny sposób wiążą się z naszym terenem. Stanisław ILOWSKI, omawiając 50 Woiewódzką Scenę Amatorską w Katowicach, zwraca m. in. uwagę na wkład Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej dla powodzenia tej imprezy, wymienia też naszych gawędziarzy, którzy uświetnili jubileuszowe obchody (Zuzanna KAWULOK z Istebnej, Franciszek JUROSZEK z Istebnej i Rudolf MACURA z Cieszyńska).

W części repertuarowej pomieszczono „Program z kwiatkiem” w opracowaniu Tadeusza KOPERA (tekst J. TUWIM) oraz „Opowieść o zaginionym żołnierzu” Tadeusza PAPIERA. (n)

JUBILEUSZ TRZYŃCIEKIEGO „HUTNIKA”

Zespół śpiewaczy „Hutnik” przy hucie w Trzynie obchodził w roku bieżącym 15-lecie swego istnienia. Trzyńscy śpiewacy zajmują dzięki swym osiągnięciom artystycznym i wynikom, uzyskiwanym w pracy kulturalnej i oświatowej, czołowe miejsce wśród polskich zespołów śpiewaczych na Zaolziu. W okresie 15 lat dali aż 86 całowieczorowych koncertów, 622 występy chórów i małych zespołów wokalnych. Wywiczono 311 pieśni od anonimów XIV wieku począwszy i takich mistrzów polifonii jak: Orlando di Lasso, Marenzio, A. Gabrieli, G. P. Palestrina, poprzez klasyków i romantyków do utworów W repertuarze znalazło się m. in. utwory B. Smetany, J. Offenbacha, M. Glinki i wielu innych twórców. Nie brakło w nim też prawykonań rodzimych kompozytorów.

„Hutnik” koncertował w 34 miastach CSRS, w 20 w Polsce i w 2 miastach NRD i Jugosławii. Najwięcej sukcesów przy-



niósł zespołowi „Hutnik” chór żeński, zdobywając szereg najwyższych wyróżnień, m. in. Złoty Medal podczas ogólnopolskich eliminacji w Pradze. Cały zespół odznaczony zostaniem m. in. Złotą Odznaką Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Warszawie oraz Laurem XX-lecia PRL.

Obecnie w zespole pracują: chór męski, żeński, chóry połą-

zione, kwartet i sekcja żeńska oraz soliści, sprawując jednocześnie opiekę nad chórami szkolnymi Trziny.

Warto podnieść olbrzymi wysiłek i poświęcenie wszystkich członków zespołu, a przede wszystkim jego kierownika artystycznego Karola Wronki, który prowadzi Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” od pierwszej próby do dnia dzisiejszego. (x)

ODWIECZNE DAŻENIE DO BOGACTWA przejawiało się w folklorze specjalnie mocno w formie opowieści o zaklętych skarbach, bardzo szeroko rozpowszechnionych na całym Śląsku, szczególnie jednak w Beskidach, gdzie nie tylko przegodni poszukiwacze skarbów lecz również panujący, jak książęta Wacław II i Fryderyk Kazimierz prowadzili prace wykopalskowe, wyjednali sobie nawet u cesarza patent na eksploatację złóż srebra i złota na terenie Księstwa Cieszyńskiego. Niestety, poza rudami żelaza, nie najlepszej zresztą jakości (sferodyseryty — do 30 proc. zawartości żelaza), innych metali nie znaleziono.

Zdarzały się wszakże wypadki rzeczywistego (najczęściej przypadkowego) odkrycia skarbu, zakopanego bądź to przez niepewnych własnej skóry kupców, bądź zbójników, czy miejscową ludność w okresie licznych wojen i innych niepokojów. Mogły też zapadnąć wyobraźni ludu takie zjawiska optyczne, jak palący się metan, czy byszczące fosforycznym blaskiem próchno, dając początek podaniom o „suszących się”, czy „palących” pieniądzach (T 8014). „Tak oto na ziemi albo w jakim dudlawym drzewie się polil taki maluperny ogłynek. A to były pinióndze” — opowiadała na przykład Helena Badurowa ze Stonawy.

Zaklętych pieniędzy strzeże najczęściej diabeł, ale czasem i inne postaci demoniczne lub półdemoniczne, jak np. śpiący rycerze (Czantoria), wąż Złotogłowiec (Godała), czy złota kaczka (podziemna zanka w Ostrawie). Raz w roku, w Niedzielę Palmową, Wielki Piątek lub gdzie indziej w Noc Świętojańską, diabeł wydobywa pieniądze z ukrycia, suszy i czyści z pleśni. Żywa jest wiara, że można je wówczas zdobyć, spełniwszy odpowiednie warunki, by zlikwidować skutki magii.

Do najbardziej znanych należy zakaz mówienia, a zwłaszcza przeklinania.

„Ty dwie dziwuchy — czytamy u J. Ondrusza — brały ty złote pinióndze, a tu! idźcie ku nim gojny, a miol koński kopyta. Ta jedna mówi:

JAK ZNALEZĆ SKARB?

ROBERT DANIEL

— Na też cie tu diabeł niesóm!

I pinióndze hyrk! spadki do złymi i tela było”.

Anna Stolarzowa z Marklowic Dolnych, opowiadając o nieudanej próbie wydobywania skarbu przez swego ojca, stwierdza z żalem: „Dyby nie były (tatulek) zakłiny, to by isto wyorali garniec pinióndze”.

Lud cieszyński przekazywał sobie z ojca na syna wskazówki orakły, którymi się należy kierować, by zdobyć zaklęty skarb. Polecano więc takie środki magiczne, jak wodę i kredę święconą, „wirgule”, czyli krzyż odlany z resztek świec paschalnych, nakrycie „suszących się” pieniędzy czapką lub przerzucenie czymś, co nie zawiera żelaza itp.

Z bardzo dziwacznej i zagadkowej radą spotykamy się u Lucjana Malinowskiego, który każe „z Cieszyńska iść, nie przejść przez żaden wykup (miejsce na zbocz góry, skąd wypływa woda), jeny ich obęść, tak przyjdzie na Małą Czantorię, pod łakę. Jest tam wykup. Na tym wykupie jest buk, ma taki konarz, jako ręka tak skrzywiona w lokciu. Jak przyjdzie deszcz, tak z tego konarza, z tego wykupu się leje na pinióndze”.

W przeważającej większości wypadków próba wydobywania skar-

bu kończy się fiaskiem a w nielicznych tekstach, gdzie jest inaczej zdobyty na diable majątek okazuje się w końcu zgubnym dla właściciela. W Wiśle na przykład udało się wprawdzie Ciesiarom skarb znaleźć i wydobyć, ale „wieczór diabeł chałupę zaczął trząść, a hulać jak koń po chałupie, tylko że go nikt nie widział. Na trzeci wieczór. Jak ten chaos powleczerzał, tak go diabeł zadusił na śmierć. Od tego czasu przestało już straszyć w chałupie, lecz pieniądze znikły, a drugiego brata znaleźli utopionego w Wiśle. Żona zaś jego od tego została głupia i żyje do dziś dnia, i nazywa się Zuzu Ciesiarka”. (B. Hoff)

Czasami pomagają w odnalezieniu skarbu zwierzęta — owca, czy świnia — czasami zaś same demony obdarzają człowieka skarbem, zwykle w nagrodę za spełnienie jakiegoś dobrego uczynku. Pewien parobek z Rychwałdu otrzymał więc worek pieniędzy za napojenie ducha okrutnego dziedzica, napelniał też chłopcu czapkę złotem diabeł z podziemi ostrawskiego zamku.

Z opowieściami wierzeniowymi o skarbach wiążą się wątki o poszukiwaniach soli, charakterystyczne również dla Beskidów. Przybierają one zwykle kształt legendy („Zbrodnia ukarana”, T 782) i mówią o przypadkowym odkryciu cennego minerału przez pasterza, czy pasterkę (pomaga w tym owca lub krowa). Gdy dowiaduje się o odkryciu gązda, w obawie przed zdradzeniem tajemnicy morduje swojego sługę, za co spotyka go kara, sol bowiem natychmiast znika.

Zgodnie z opowieściami ludowymi, wypadek taki miał miejsce na Dziurawym Groniu, na Ciuolu oraz w innych miejscowościach górskich. Mimo że i ten wątek ma charakter wędrowny, znalazł w Cieszyńskim podatny grunt, odnajdywano tu bowiem rzeczywiście ślady soli, a Benedyktyni podejmowali nawet w okolicach Orłowej próby eksploatacji, zarzucone z powodu zbyt wysokich kosztów. Ponieważ sól była stosunkowo bardzo droga (konny dowóz pochłaniał sporo czasu), podejmowano je po wielokroć na nowo — z tym samym zresztą skutkiem.

22 i 23 lutego Zimowy karnawał na śniegu

WISŁA (cz) Rozpoczęto już przygotowania do Zimowego Karnawału na Śniegu, który w tym roku odbędzie się w Wiśle 22 i 23 lutego. Podobnie jak przed rokiem, zobaczymy całą czołówkę jeźdźców z najlepszych stajni koni w kraju. Na miejscowej scenie odbędą się konkursy skoków z udziałem narciarzy śląskich i zakopiańskich. Nie zapomniano również o skikrośnięciu i jeździe na nartach za koni. Dla najmłodszych przygotowano zawody saneczkowe i konkursy reżyjni na śniegu. Planuje się także ustrakcyjnić zimową imprezę występiami zespołów regionalnych. Podczas karnawału odbędą się również w Wiśle Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w konkurencjach klasycznych i Telewizyjny Konkurs Skoków. Organizatorami karnawału są MRN w Wiśle i Rada Powiatowa LZS w Cieszynie.

STAL NA 4 MIEJSCU

CIESZYN (cz) Porażką z Pogonią Waplenicą zakończyli siatkarze Stali Cieszyn I rundę rozgrywek o mistrzostwo śląskiej klasy A. Teraz będzie 2-tygodniowa przerwa, a następnie rozpocznie się II runda. Pierwszymi przeciwnikami Stali w II rundzie będą: Ruch Chorzów i GKS II Katowice.

Pierwszą rundę mistrzostw siatkarsze Stali zakończyli na 4 miejscu.

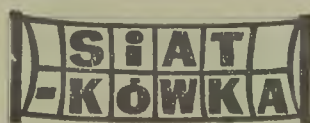
SIATKARKI Z „HANDŁÓWKI” NAJLEPSZE

BIELSKO (cz) Niedawno odbyły się tu rozgrywki finałowe w siatkówkę kobiet Techników Rolniczych i CRS o Puchar przewodniczącego Zarządu Województwa ZMW w Katowicach.

Braty w nich udział cztery zespoły: Technikum Ogrodnicze Bielsko, Technikum Rolnicze Będzin, Zespół Techników Rolniczych w Cieszynie i Zespół Liceów Ekonomicznych CRS Cieszyn.

Najlepszymi okazały się dziewczęta z „Handłówek”, które pokonały Technikum Ogrodnicze z Bielska 2:1 (13:15, 15:9, 15:5) i swoje koleżanki z Cieszyna (zespół Techn. Roln.) 2:0 (15:11, 15:8).

Warto zaznaczyć, że siatkarki z „Handłówek” zdobyły w ub. roku puchar przewodniczącego ZW ZMW na własność. Ostatnim zwycięstwem



zaczętkowały walkę o drugi puchar.

A oto skład zwycięskiego zespołu: Wanda Kulach, Jadwiga Panicz, Bogusława Maniorska, Irena Marek, Zofia Pachucha, Maria Bocharz, Janina Kolonko, Gabriela Kotorska, Danuta Górna i Cecylia Kwikler. Opiekunem zespołu, a zarazem trenerem, jest mgr Gertruda Buczek.

MISTRZOSTWA SZKOŁ ŚREDNICH

CIESZYN (cz) Rozpoczęły się rozgrywki w Międzyzakładowych Ligi Siatkarskiej szkół średnich. W pierwszych meczach uzyskano następujące wyniki: Techn. Roln. 2:0 (15:7, 15:5), TME 1:1 (15:11, 15:11), TME 2:0 (15:11, 15:5). Techn. Roln. 2:0 (15:7, 15:5), TME 1:1 (15:11, 15:11), TME 2:0 (15:11, 15:5). Techn. Roln. 2:0 (15:7, 15:5), TME 1:1 (15:11, 15:11), TME 2:0 (15:11, 15:5). Techn. Roln. 2:0 (15:7, 15:5), TME 1:1 (15:11, 15:11), TME 2:0 (15:11, 15:5).

Na jej miejsce weszła drużyna Techn. Ochrony Roślin.

JUNIORKI

Liceum Medyczne — Techn. Ekon. 2:1 (15:3, 13:15, 15:6). Techn. Gospodarcze — ZSZ Cieszyn 2:0 (15:9, 15:11). Techn. Ekon. — Techn. Ochrony Roślin 2:0 (15:7, 15:4). Liceum Medyczne — ZSZ Cieszyn 0:2 (11:15, 8:15). Techn. Gosp. — Techn. Och. Rośl. 2:0 (15:6, 15:8). Techn. Ekon. — ZSZ Cieszyn 2:0 (15:7, 15:9).

OLIMPIA PRZEGRZAŁA

GOLESZÓW (cz) W trzecim spotkaniu II rundy o mistrzostwo ligi okręgowej Olimpia Goleszów doznała porażki. Po bardzo zaciekłym pojedynku goleszowianie przegrali z MKS Bielsko 2:3 (15:13, 10:15, 16:14, 8:15, 15:9). Gdyby Olimpia wystąpiła w tym pojedynku w pełnym składzie, wynik mógł być odwrotny. Kolejnym przeciwnikiem Olimpii będzie AZS I Start Częstochowa. Oba mecze odbędą się na wyjeździe. Natomiast 8 i 9 lutego zobaczymy Olimpię w Cieszynie. Jej przeciwnikami będą: Kolejarz Katowice i Bałdon Katowice.

LIGA OZPS

CIESZYN (cz) W osłabionym składzie (bez 2 zawodników, L. Szwarca i J. Zielenki) rozegrał MKS Cieszyn kolejne mecze w ramach Ligi OZPS. W pierwszym zwyciężył MKS Myszków 2:0 (15:18, 15:8), zaś w drugim dość pechowo przegrał z MKS Sosnowiec 1:2 (13:15, 15:13, 14:16). Mimo prowadzenia w ostatnim secie 14:10, cieszyńscy zeszli z boiska pokonani. Mimo tej porażki nasz zespół znajduje się nadal na trzecim miejscu za MKS Częstochowa i MKS Zawiercie. 26 MKS Cieszyn rozegra dwa ostatnie mecze — z MKS Gliwice i MKS Częstochowa.



Zwycięzca biegu seniorów Henryk Marek (WI-BBTS) i jego kolega klubowy Jan Laszczak, zdobywcy II miejsca. (zdj. na lewo). Triumfatorka biegu kobiet Apolonia Heller (LKS Wisła Jaw.) na trasie (zdj. na prawo). Fot.: Urszula Garbala

Znamy mistrzów powiatu

WISŁA (cz) Prawie 500 zawodników stanęło w ub. sobotę i niedzielę na starcie narciarskich mistrzostw powiatu w konkurencjach klasycznych. Na trasach Kubalonki walczący biegacze, a na dużej skoczni w Wiśle — Głębach skoczkowie. Nie odeszło się podczas mistrzostw bez sensacji. Do największej należy chyba zaliczyć drugie miejsce naszego olimpijczyka Józefa Przybyły w skokach. Przegrał on z Stanisławem Danielem (Wiśla — Gwardia) — 224,5 pkt. (52,5 i 83,5). Przybyły uzyskał notę 217,7 pkt za skoki 53 i 52 m. Trzecim był Kubiś z LKS Klimczok — 201,7 pkt (dwa skoki po 49 m.). Wśród juniorów grupy „C” najlepszym okazał się Ciesiar (Start Wisła) — 204,1 pkt. (49,5 i 49). W grupie „B” wygrał Golik (ROW) — 180,1 pkt (45 i 46 m.), a w grupie „A” Barcik (WI — BBTS) — 207 pkt. (25,5 i 25 m.). W skokach mło-

dzików triumfował Sikora (WI — BBTS) — 181,0. **BIEGI** seniorów (15 km) — 1) Marek (WI — BBTS) — 55,43 min. 2) Laszczak — 57,20 3) Loranc (PKS Bielsko) — 57,28. **Juniorki** GRUPA „C” — (10 km) — Kawulok (LKS Wisła) — 36,30 min., 2) Antoni Legierski (Start Wisła) — 38,14 min. 3) Fr. Legierski (ROW) — 38,43 min. **GRUPA „B”** — (6 km) — 1) Jan Legierski (ROW) — 19,42 min. 2) Fr. Czepcor (LKS Wisła) — 20,06 min. 3) Jan Kikoń (WI — BBTS) — 20,12 min. w GRUPIE „A” (3 km) najlepszym był Laszczak (Start Wisła) — 11,38 min. **KOBIETY** (10 km) — 1) Hellerówna (LKS Wisła) — 44,08 min. 2) Paluchówna (BBTS) — 44,37 min. 3) Bock (Beskid Istebna) — 46,49 min. **DZIEWCZĘTA** grupa „C” (5 km) — 1) Wojtas (ROW) — 23,01 min. 2)

Górna (WŁ — BBTS) — 23,02 min. 3) Mitrega (LKS Wisła) — 26,14. **GRUPA „B”** — (5 km) — 1) Waszuta (Beskid) — 22,30 min. 2) Pawlusiak (WŁ — BBTS) — 23,10 min. 3) H. Kawulok (MKS Istebna) — 24,38 min. **GRUPA „A”** (3 km) — Legierska (ROW) — 14,03 min. Wśród młodzieńców (2 km) najlepszą była J. Tajner (ROW) — 11,08 min. 2) B. Legierska (ROW) — 11,12 min. 3) Hajdyła (WŁ BBTS) 11,13 min. Z młodzieńców najlepszym był Leszek Dorygał (Kuznia) — 8,27, 2) B. Koleska (Kuznia) — 8,39 min. a trzecim był M. Kosielski (MKS Istebna) — 8,48 min. W sumie impreza należała do udanych, organizatorzy (cieszyński PKKFIT i wiślański Ośrodek „Startu”) mimo słabych warunków śniegowych zrobili wszystko, aby mistrzostwa wypadły jak najlepiej.

KONKURS „BUDUJEMY LODOWISKA”

CIESZYN (cz) Już 5 zgłoszeń napłynęło do PKKFIT i Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” organizatorów konkursu „Budujemy lodowiska”. A oto chętni, którzy chcą wziąć udział w naszym konkursie: Spółdzielnia Mieszkanowa „Zacisze” w Ustroniu, młodzież z ul. Kolejowej w Cieszynie, TKKF Skoczów, LZS Drogomysł i młodzież z osiedla ZOB (ul. Wileńska). Przypominamy, że na zwycięzców konkursu czekają cenne nagrody. Zgłoszenia można jeszcze przysłać do PKKFIT, Cieszyn, ul. Kochanowskiego 7, tel. 16-72 do końca lutego br.

Zieliński mistrzem powiatu

CIESZYN (cz) W ub. tygodniu odbyły się mistrzostwa powiatu cieszyńskiego w ping-pongu, w których startowało 32 zawodników i 5 zawodniczek z następujących klubów: Stal Cieszyn, Piast Cieszyn, Kuźnia Ustronia, Cukrownik Chybie oraz 8 LZS-ów. Tytuł mistrzowski już po raz trzeci z rzędu zdobył zawodnik Stali Cieszyńskiej Zdzisław Zieliński. Tym samym puchar PKKFIT, ufundowany przed 4 laty przez Bolko Kantora, przeszedł na własność tego zawodnika. Dalsze cztery miejsca zajęli: Seiga i Baron (Stal), Szymik (niestowarzyszony) i Krupa (Stal).

Wśród kobiet triumfowała Danuta Ryska (Stal), drugą była jej koleżanka klubowa Danuta Marosz, trzecią Japina Paszek (Kuźnia, Ustronia), czwartą Puchala (Piast), a piątą B. Suchta (Kuźnia). W sumie impreza, której organizatorami byli PKKFIT oraz KS Stal, należała do bardzo udanych i była sprawnie przeprowadzona.

Stal gromi rywali

CIESZYN (cz) Kolejny sukces zanotowała na swoim koncie pingpongowa rezerwa Stali Cieszyn, która pokonała ostatnio Kuźnię Ustronia 6:0. Punkty dla Stali zdobyli: Blachut, Zieliński, Marosz, Paszek, Puchala i Suchta.

Na pełnych obrotach

CIESZYN (cz) „Rozkłębiły się” rozgrywki w Międzyzakładowych Lidze Koszykówki. Ostatnio padły następujące wyniki:

DZIEWCZĘTA SZKOŁY ŚREDNIE: Liceum Medyczne — Liceum Ogólnokształcące 2 Cieszyn 20:13 (8:2). Technikum Gastronomiczne Cieszyn — Liceum Ogólnokształcące nr 1 18:13 (6:2).

CHŁOPCY SZKOŁY ŚREDNIE: Liceum Ogólnokształcące nr 1 — Technikum Ekonomiczne 150:32 (67:8).

CHŁOPCY SZKOŁY PODSTAWOWE: SP-1 Ustronia — SP-6 Kończyce Wielkie 16:10 (10:5). SP-9 Cieszyn — SP-6 Cieszyn 11:5 (4:6).

TABELKA

Szkoły średnie dziewczęta				
1) Techn. Gastr. C-n	2	4	50:14	
2) Lic. Med.	1	2	20:13	
3) Lic. Ogóln. 3	2	2	24:52	
4) Lic. Ogóln. 1	1	1	3:18	
5) Techn. Ekonom.	—	—	—	

SZKOŁY ŚREDNIE CHŁOPCY

I GRUPA	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1) LO-1 Cieszyn	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
2) ZSZ Cieszyn II	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
3) Techn. Ekon.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

II GRUPA	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1) LO-2 Cieszyn	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
2) ZSZ I Cieszyn	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
3) Techn. Elektr.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
4) Techn. Budowl.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Trójbój o „srebrne łyżwy”

CIESZYN (cz) Rada Powiatowa LZS organizuje w wiosłach mistrzostwa powiatu zawody łyżwiarskie o „srebrne łyżwy”. Impreza ma na celu popularyzowanie łyżwiarstwa wśród młodzieży i starszych.

Do 29 m. trwać będą zawody w poszczególnych środowiskach: 10 lutego odbędzie się impreza powiatowa, a 20 lutego wojewódzka. Dla dziewcząt od lat 10 do 14 przygotowano bieg na dystansie 100 m (po prostej) z nawrotami lub wirażami, slalom na 50 m i jazdę przodem po kole o średnicy 10 m.

Dziewczęta od 15 do 16 lat startować będą na dystansie 200 m, wykonując slalom na 50 m po kole oraz jazdę przodem i tyłem. Grupa wiekowa powyżej 16 lat pokona dystans 300 m, wykona slalom na 100 m i objedzie dwa razy koło o średnicy 10 m.

STENIS STOROWY

złk — 2 oraz bracia Macurówie, Danuta Marosz i gra podwójna (Marosz — Blazik) po jednym.

Warto zaznaczyć, że w poprzednim meczu o mistrzostwo klasy A stalowscy pokonali Beskid Skoczów również 6:0.

Rewanż udał się

HAZŁACH (cz) Odbyło się tu rewanżowe spotkanie stalowscy w tenisie stołowym między miejscowymi LZS, a LZS Kończyce Małe. I tym razem lepszymi okazali się goście, którzy wygrali 5:4. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Matusek — 3 i Mikler — 2, a dla pokonanych Stokłosa — 2 oraz Michalik i Kania po jednym.

Warto wspomnieć, że w pierwszym meczu Kończyce Małe pokonały Haziach w stosunku 6:3.

W spotkaniu juniorów Haziach rozgromili Kończyce 8:1 (w pierwszym meczu remis 2:2).



Natomiast chłopcy w pierwszej grupie wiekowej (10-15 lat) startować będą w hiegu na 200 m, slalomie 50 m i jeździe po kole o średnicy 10 m. W drugiej grupie wiekowej (15-17 lat) pokonają dystans 500 m, slalom 100 m i 3 razy jazdę po kole. W ostatniej grupie powyżej 17 lat: bieg na 800 m, slalom 100 m i 5 okrążeń po kole.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez LZS.

Rozgrywki szachowe

CIESZYN (cz) W gromadach naszego powiatu rozpoczęły się rozgrywki szachowe o Puchar „Dziennika Ludowego”. Biorą w nich udział nie tylko członkowie Ludowych Zespołów Sportowych, ale również niezrzeszeni.

Z końcem lutego odbędzie się mistrzostwo na szachach powiatu. Do rozgrywek zgłosiło się ponad 150 szachistów.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Śląska

ISTEBNA (cz) Na zlecenie Okręgowego Związku Narciarskiego w Katowicach miejscowy MKS organizuje 28 stycznia br. zawody narciarskie w biegach rozstannych o mistrzostwo Śląska na 1969 rok.

Program zawodów, które odbędą się przy Szkole Podstawowej nr 1, przedstawia się następująco: mistrzostwa rozpoczyna się o g. 10. O 10.30 wystartują chłopcy młodsi grupy A, w 15 min. później zobaczymy na starcie dziewczęta tej samej grupy. Następnie do boju wyruszą juniorzy i juniorki wszystkich 3 grup (A, B, C), a następnie seniorzy i seniorki.

O tytuł drużynowego mistrza Śląska walczyć będą zawodnicy z następujących klubów: BBTS — Wiekniarz Bielsko, Kolejowego Klubu Sportowego Bielsko, LKS Klimczok Bystra, Olimpia Goleszów, Kuźnia Ustronia, Start Wisła, LKS Wisła — Istebna, LZS „Gron” Brenna, ROW Koniaków, Beskid Istebna i MKS Istebna.

Sportowa anarchia

Cieszymy się bardzo z tego, że mamy w samym centrum miasta, dogodnie miejsce do uprawiania sportów zimowych: narciarstwa i saneczkarstwa. „Cieslarówka” stwarza bowiem ku temu idealne wprost warunki. Niestety pada tu prawdziwa anarchia. Po prostu każdy tu jeździ, jak chce i gdzie chce. W wyniku tak wiaśnie pojętej „swobody” następują wypadki: 1) zjeżdżający z góry nie patrząc na siebie i nie widząc, że ktoś już zjechał, wpadają na siebie i powodują uszkodzenia ciała i to nie tylko u dzieci i młodzieży, ale także u osób starszych. I tak, ostatnio doznała złamań kręgosłupa p. A. J., a winę za wypadek ponoszą — wydaje się — dzieci, które bezostrożnie nie patrząc na siebie, zjeżdżały z góry, wędrowały z saneczkami pod zbocze, zmuszając p. A. J. do wykonania manewru, który z kolei spowodował tragiczny upadek.

Jeśli na drogach publicznych obowiązują określone przepisy, jeśli te przepisy obowiązują w górach na trasach, dlaczego podobnych rygorów nie można stosować w miejscu o tak wielkim zagęszczeniu osób, uprawiających sporty zimowe, jak „Cieslarówka”?

Nie wiem, jak to należało zrobić. Ale wiem, że każdy dzień, każda niemal godzina stwarza realne niebezpieczeństwo dla tych, którzy zażywają tu rozkoszy na nartach i saneczkach. (X)

Kandydaci na Sapporo

USTRON (cz) Niedawno odbyło się tu zebranie sprawozdawcze Klubu Sportowego Kuźnia Ustronia, na którym podsumowano dotychczasowy dorobek klubu i wytyczono plan pracy na najbliższy okres. Ustroniński klub posiada 5 sekcji: piłki nożnej, narciarskiej, żeglarskiej, tenisowej i ziemnej.

O pracy w poszczególnych dyscyplinach mówili kierownicy sekcji. Największymi sukcesami do tej pory może pochwycić się sekcja narciarska, najlepsze wyniki odnotowała w konkursach młodzieżowych.

BRANŻOWY OŚRODEK GOSPODARKI MATERIALOWEJ PRZEM. MASZYN I APARATÓW ELEKTRYCZNYCH PRZY FME CELMA W CIESZYNIE

zatrudni natychmiast

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW lub **INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW** do prac koncepcyjnych w dziedzinie gospodarki materiałowej

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych FME CELMA, Cieszyn, ul. 1 Maja 19. 18kr

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Cieszynie zawiadamia, że dnia 8 lutego 1969 r., o godz. 13.30 odbędzie się w Cieszynie, ul. Garnieńska nr 8

I LICYTACJA RUCHOMOŚCI

należących do Iwan Radojewica — Cieszyn, Zamek 3, którą stanowią samochód osobowy marki „Zastawa 750” rok produkcji 1966, stan licznika 44288 km, nr rejestr. BG-871-94, oszacowany na kwotę 45.000 złotych. Cena wywołania wynosi 3/4 ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w

infor MATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 25 STYCZNIA
DO 1 LUTEGO 1969 R.

KINA

Cieszyń, PIAST: 24-29 Angielika i król (franc. panor., od 1. 16), 30-31 Rozwój z miłości (węg., od 1. 16).

Skoczów, PODHAŁE: 25-28 Hrabina Cosel (pol. panor., od 1. 14), 29-31 Hrabina Cosel, 30-31 Wątań (USA, od 1. 16).

Strumię, WISŁA: do 28, Scigani przez śmierć (włoski od 1. 16), 29-31 Obcy w Orientie (kub. panor., od 1. 14), do 31 Quenlin Durward (ang. panor., od 1. 11).

Ustron, UCISCHA: 25-28 Wątań (USA, od 1. 16), 29-31 Zenia, Zeniecka, katulusa (radz., od 1. 14), 30-31 Długa droga (fr., panor., od 1. 14).

Wiśla, MARZENIE: 25-28 Długa droga (fr., od 1. 14), 29-31 Mój przyjaciel deifin (USA, od 1. 7), 30-31 Dywersanci (jug., od 1. 14).

Brenna, BESKID: do 28 Noc Igany (USA, od 1. 18), 29-31 Wierzy (węg., od 1. 16), do 31 Trzydzieści trzy (radz., od 1. 11).

Golezów, SZAROTKA: do 28 Ostatni po Bogu (pol., od 1. 14), 29-31 Weekend z dziewczyną (pol., od 1. 16), do 31 Histo Korn (pol., od 1. 14).

Fogwizdów, ONDRASZEK: do 28 Brzoza (jug., od 1. 16), 29-31 Znowu Max Linder (fr., od 1. 14), do 31 Spotkanie nawet szczęśliwych Cyganów (jug., od 1. 16).

Istebna, OLZA: 25-28 Wycieczka w nieznane (fr., od 1. 16), 29-30 Twardzi ludzie (fr., panor., od 1. 16).

Zebrzydowice, SYRENA: do 28 Spotkanie nawet szczęśliwych Cyganów (jug., od 1. 16), 29-30 Parlyzant z Lelejskiej Góry (jug., od 1. 16), do 31 Noc Igany (USA, od 1. 18).

Teatr

25 stycznia, godz. 15 i 19: „Zareczynny w klasztorze” — Opera komedia Prokofiewa w wykonaniu Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu.

Dom KULTURY

25 stycznia, godz. 18: Zebrańie Związków. Miłośników Akwariorów, godz. 18: Zakonczenie kursu tańca.

27 stycznia, godz. 16.15: Język obcy, godz. 18: Film oświatowy.

25 stycznia, godz. 17: Prelekcja o tematyce medycznej dr. Zieliński „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach”.

29 stycznia, godz. 18.30: PRM — wykład dr. F. Dobrowolskiego „Polityka wschodnia NRF”, godz. 17: PSS, Dzień Handlowca, godz. 17: Rozgrywki szachowe.

30 stycznia, godz. 18: Klub tańca „Quick”, godz. 18: Teatr Propozycji Poetyckiej.

31 stycznia, godz. 17: Próba ZPITZC, godz. 17: Filatelisci.

komunika

UWAGA, SADOWNICY!

W związku z odpowiednimi warunkami atmosferycznymi, Powiatowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Cieszyń, zwraca uwagę na konieczność przeprowadzenia w sadach odpowiednich zabiegów z zakresu higieny drzew owocowych. Należy szczególnie:

• usunąć drzewa suche, nie rokujące owocowania, a które stanowią źródło rozprzestrzeniania się chorób i szkodników,

• przewietlić zagęszczone korony drzew owocowych,

• usunąć z koron drzew mumię i oprzędz szkodników,

• przeprowadzić bieleńie pni i grubszych konarów drzew owocowych, co zapobiega przemarzaniu,

• do chwili pęknięcia pąków liściowych przeprowadzić tzw. opryski zimowe, niszczące larwy mszyc, miodówek jabłoniowej, larwy misecznika śliwowego i innych szkodników.

Do opryskiwania stosujemy „Krezol” w rozcieńczeniu 1 kg na 100 l wody, albo „Karbolinę DNK” (4 l na 100 l wody).

Terminowe przeprowadzenie tych zabiegów przyczyni się do dalszego wzrostu owocowania sadów. Zainteresowani obywatelskie (rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 3. XII. 1965 r.).



26 stycznia, o godz. 9.30, odbędzie się w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Cieszyń, Plac Wolności 7, walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa. Na zakończenie wyświetlano kolorowych przeźrocz o tematyce sadowniczej.

KAWIARNIA W JASZOWCU



Kombinat gastronomiczny w Jaszowcu uzależniony jest od sezonowej frekwencji wczasowiczów w Słonecznej Dolinie. Ale nawet w niezbyt popularnych urlopówce okresach lokal nie świeci pustkami: w nią pogodę jest niezawodnym azylem, a wieczorami miejscem, gdzie można potańczyć, porozmawiać, a w piątki nawet pogłaskać program cieszyńskiego kabaretu „Andrus”.

Fot. U. Garbień

KOSMETYCZNE ZABIEGI

Mimo zimy trwa modernizacja kilku cieszyńskich placówek handlowych. Nowoczesną oprawę uzyskały wkrótce sklep papirniczy „Dom Książki” przy ul. Menniczej oraz sąsiadujący z nim „Pokoje śniadaniowe” MHD. Ukończono ostatni remont sklepu z artykułami elektrotechnicznymi MHD przy ul. Armii Czerwonej. Powiększył się także lokal sklepowy placówki ZURIT o sąsiednie pomieszczenie, znajdujące się w tym samym budynku (przy ul. Armii Czerwonej).

PROSIMY O PAPIER (TOALETOWY)

Od dłuższego czasu występuje w Cieszyń brak papieru toaletowego. Ponieważ papierów owych wiąże się z higieną życia, a ta jak wiecie, właściwie przetrzeźnia jest połową zdrowia, ży-



czyms służbie zaopatrzenia cieszyńskiego handlu, rychełgo nadrobienia zaległości.

Przy okazji gdzie można kupić... dyskretnie naczynia, używane zwykle w nocy, noż?

UZNANIE ZA OPERATYWNOSĆ!

„Ruch” jest istotnie „ruchliwym” przedsiębiorstwem handlowym. Polski przemysł chemiczny i kosmetyczny wypuścił ostatnio wiele nowych środków służących do mycia, prania, bielizny i czyszczenia. Nie upłynęło wiele czasu, a większość z nich

HEJ, KOŁĘDA, KOŁĘDA!...

W przeddzień Nowego Roku odbyło się uroczyste spotkanie zwierzchników z kierownikami wydziałów i zakładów podległych pewnej poważnej instytucji Cieszyń. W momencie, kiedy wznieśli pierwszy toast z życzeniami sukcesów w roku 1969, na salę weszli niespodziewanie... koledzy. Zaskoczenie było ogromne. Zanim się zorientowano, że nieproszonych gości należy — delikatnie mówiąc — wyprosić, umorusani sędzi i krepą chłopców kowie zdążyli odśpiewać kilka koled...
Pewien działacz przerwał kłopotliwe milczenie, jakie zapanowało, stwierdzeniem, „że to przecież cząstka głąkiego folkloru”. I słusznie. Szkoda tylko, że nikomu nie wpadło na myśl, by noworocznych winszowników obdarować symbolicznym choćby naphkiem...

NIE ZNOSI KONKURENCJI

„Nie mam zamiaru się dleć” — oświadczył ob. K. S.,



mieszkaniec Cieszyń, na rozprawie w Kolegium. Zarzucano mu bowiem, że po awanturze, jaką urządził w przypływie zadróżki swej sympatii ob. A. P. (a działo się to w porze nocnej), wybił 10 szyb w oknach mieszkania wielobitełki. A. P. nie wnosila pretensji o odszkodowanie, bowiem, jak oświadczyła, wydatki związane z zaskleniem okien, potrąciła z... „zaliczeń” swego adoratora. Nie koniec na tym. W

kilka miesięcy później K. S. dotkliwie poturbował swego konkurenta B. K. I znowu złożył znamienne oświadczenie: „moja sympatia zyczyła sobie, bym temu panu ręcz-

Zanim jednak padły pierwsze odpowiedzi na zadane pytania, zadzwonił telefon: „nie wolno udostępniać żadnych materiałów bez uprzedniej zgody władz nadzórnych”. Telefon nie był anonimowy. Na pytanie reportera, dlaczego ob. naczelnik z miejsca nie uprzedził o obowiązującym zakazie, ob. „dobroduszenie” oświadczył: „a, bo ja sądziłem, że pan chce zapytać, jak spędził Sylwestra kierownik wydziału”...

ROZMOWA

Z... TEMPLEREM

W jednym z przedsiębiorstw dyrektorem jest obywatel... Święty. Pewien przyjezdny inspektor, będący najwidoczniej pod silnym wrażeniem angielskiego serialu filmowego, telefonując do owego przedsiębiorstwa, usiłował porozumieć się z dyrektorem... Templerem...

No cóż, mają Anglicy swojego Świętego, dłażegoby Polacy nie mieli mieć Templera?...

KAKTUSIK

znalazła się na półkach i regałach klasnych kłósk PUPIK „Ruch”...

PRZECIW STRAGANOM

Wydawało się, że z chwilą przeniesienia targowiska miejskiego na plac przy ul. Kolejowej, Stary Targ został nie uporządkowany i zamieniony — zgodnie zresztą z zapowiedzią — w parking samochodów osobowych. Tymczasem na Starym Targu wyrosła istna kolonia... straganów. Zajmują sporo miejsca i szpecą ten zakątek naszego miasta. Przeznaczone do sprzedaży warzyw i owoców, stanowią zbyteczną namiastkę prawdziwego handlu. Latem wloszczyzna szybko wędnie i traci na wartości, zimą — marzenie, a wraz z nią sprzedawcy i kupujący. W trosce o estetykę naszego miasta — postulujemy całkowitą likwidację straganiarskiego handlu ze Starego Targu. (TK)

GUŁDOWY potrzebują ochotnych dłoni

Po kilkuletniej przerwie odżyła na nowo koncepcja, częściowo już zrealizowana, budowy ośrodka turystycznego — wodnego w Gułdowych pod Cieszyń. Przypomina my, że inwestycja ta ma służyć przede wszystkim ludności Cieszyń z uwagi na stały wzrost ruchu turystycznego — wczasowego w rejonie Wisły i Ustronia, co nie sprzyja rozwojowi turystyki regionalnej, o charakterze wypoczynkowym, podejmowanej w rodzinnych szczególnie zespołach.

Temu brakowi ma więc przede wszystkim zapobiec Ośrodek Wypoczynkowy w Gułdowych.

Na ten temat przeprowadziliśmy krótką rozmowę z nowo wybranym przewodniczącym Komitetu Budowy Ośrodka w Gułdowych, dyr. Jerzym Wąsikiem.

Wskazując na szereg obiektywnych trudności, wyraża on równocześnie przekonanie, że przy współpracy wszystkich ludzi dobrej woli naszego miasta i najbliższych okolic Cieszyń, uda się szeroki plan budowy Ośrodka zrealizować w ciągu najbliższych... pięciu lat.

Może niejednego zaskoczy ten odległy termin — wyjaśnia dyr. Wąsik — ale trzeba wziąć pod uwagę, że budowa ośrodka odbywa się całkowicie w czynię społecznym. Od inicjatywy, ofiarności i pomysłowości nas wszystkich zależy więc, kiedy ten ważny obiekt rekreacyjny oddany zostanie do użytku publicznego.

Okazuje się, że Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Katowicach, w pełni doceniając wartość inwestycji, przybiegała do różnej pomocy finansowej w wysokości 400.000 złotych. Suma ta wydatkowana zostanie na najpilniejsze potrzeby, takie jak: zazielenienie terenu rekreacyjnego, zasadzenie drzew, wytyczenie ścieżek, zabezpieczenie obiektu przez zaangażowanie dozorcę etc.

Rzecz bowiem w tym, aby jeszcze przed oddaniem całości obiektu do użytku, można było wdrożyć tu w malych zespołach. Czyli do min. wędkarstwa, dla których rejon Gułdowy i Miniatwo stanowią obszar odlowów, tudzież miejsce towarzyskich spotkań. (X)

gon, 20.35 „Spotkanie” — film („Stawka większa niż życie”), 21.30 „Złote wrota” — prog. dokum. - hist. w XXIV rocznicę wyzwolenia Śląska i Zagłębia. 21.55 „Zegar” — adaptacja opowiadania Maksyma Gorkiego.

PIĄTEK 31 STYCZNIA

10.00 „Spotkanie” — film („Stawka większa niż życie”), 16.15 „Mechanicy” (z cyklu: „Wybieramy zawod”), 16.45 Kino „Pryś”. 17.05 Miś z okienka. 17.20 Aktualności. 17.40 Wierszy miłosnych pieśń. 17.55 Nie tylko dla pań. 18.20 „Śladem wielkiego kuli-gu” — rep. film. 18.40 Nowe „senki Wojciecha Młynarskiego. 20.05 „Don Ignacy Demeyko” — (z cyklu: „Wielcy znani i nieznan”), 20.45 „Powiatowa lady Makbet” — film. 21.15 10 minut z... 22.25 Nad Odrą i Bałtykiem.

UWAGA! Za zmiany w programie — Redakcja nie odpowiada.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Cieszyński Rynek w latach 1901-1910. W tym czasie odbywały się na centralnym placu miasta jedne z największych jarmarków na Podbeskidziu. Jak można łatwo zauważyć, w tym czasie jeszcze nie było gmachu obecnej poczty. Przy okazji ponawiamy prośbę o udostępnienie archiwalnych widoków naszego miasta, które prosimy składać w Redakcji. (Zdjęcie reprodukuje Tadeusz Korpoczek).

130 LAT huty trzynieckiej

Młodsza siostrzyca ustronia — huta w Trzynie — przygotowała się do obchodu 130 lat swego istnienia. Kombinatu należało do przodujących w Czechosłowacji. Załudnia ponad 32 tysiące pracowników, którzy z dniem 1 stycznia br. przeszli na płodniowo tydzień pracy.

W roku ubiegłym huta w skłaj Kuźni — huta w Trzynie — przyniosła bardzo dobre wyniki gospodarcze, co pozwoliło na rozdzielnie do-datkowo 14,5 miliona koron po między załogę.

Warto przypomnieć, że znaczna część tej załogi stanowili Polacy. (X)

Z GÓRKI NA PAZURKI...



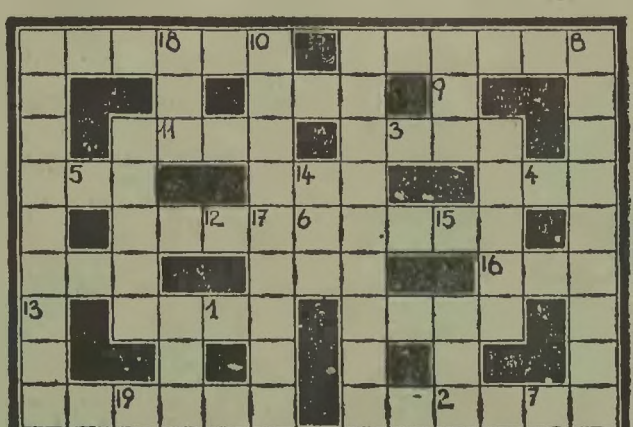
Tegoroczna zima sprzyja zabawom na śniegu. Gdy starsi szaleją na nartach, dzieci rozkoszują się jazdą na saneczkach. Wykorzystują do tego wszystkie możliwe miejsca. Można je spotkać, jak się sankują na drogach, co jest bardzo niebezpieczne. Fot.: Paweł Czupryna

Do zamieszczonego diagramu należy wpisać podane niżej wyrazy tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Następnie poprzez kolejne uzupełnianie liczb 1-19 wraz z odpowiedziami imi literami odczytać aktualne rozwiązanie.

KRZYŻÓWKA

Rozwiązanie krzyżówki z nr 2: POZIOMO: posąg, Kłoto, rwa, kozetka, Skoczów, mł, larwa, enzym, sark, skok, rzepak, dioda, ostrze, szyper, krata, korab, baton, bar, Nla-gra, Eugenia, TOS, obawa, agora.

PIONOWO: przerwa, setka, granat, Kastor, Opole, oszczep, kolba, wymyk, Sadek, anoda, trasa, kos, car, Ely, ale, Orkan, tornado, petunia, runda, rabata, Teresa, brama, bagno. Nagrody otrzymują: Tadeusz Dygos — Cieszyń, Liburnia 7, Zofia Sikora — Cieszyń, Lłmanowskiego 8/8.





GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Nr 5 (661)

2 LUTEGO 1969 R.

ROK XV

Harcerska współpraca z Raciborzem

CIESZYŃ (x) Niedawno 28 drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej nr 3 w Cieszyńcu odwiedziła — w ramach wymiany — drużynę harcerską przy Szkole Podstawowej nr 12 w Raciborzu. Zwiedzono miasto (stare murowane obronny zamek, muzeum, Fabrykę Elektrod Węglowych, Fabrykę Kotłową, a w pogawędce przy wspólnym kominku cieszyńska młodzież miała okazję zapoznać się z historią Raciborza.

Na zakończenie spotkania cieszyńscy harcerze zaprezentowali tańce i pieśni regionalne, po czym omówiono formy dalszej współpracy obu drużyn.

Gratulujemy odznak i nagród

CIESZYŃ (zp) W Pawłowicach odbył się Wojewódzki Zlot Młodych Rolników i Odmian Wiedzy Rolniczej w którym uczestniczyli trzej młodzi rolnicy z naszego powiatu: Henryk Kukucz z Gumiń, Paweł Sojka z Zamarsk oraz Jerzy Niemiec z Łączki — zwycięzcy konkursu o tytuł „Wzorowego Młodego Rolnika” organizowanego przez ZP ZMW w Cieszyńcu. Otrzymał on odznakę „Wzorowego Młodego Rolnika” nadaną przez Wojewódzką Radę Narodową i ZW ZMW w Katowicach oraz nagrody i listy pochwalne. To zaszczytne odznaczenie posiada 6 młodych rolników naszego powiatu. Gratulujemy.

Ambitny program modernizacji dróg

CIESZYŃ (x) Na rok bieżący, w którym kończy się kadencja rad narodowych, przypadnie zakończenie realizacji programu wyborczego i postulatów wyborczych dotyczących m. in. dróg lokalnych. Plan roboty Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Cieszyńcu przewiduje roboty modernizacyjne na następujących drogach: Zembrzydów — Piętkrzemowice (koszt 400.000 zł), Zembrzydów — Marklowice (780.000 zł), Golezów — Dzięcielów (750.000 zł), Chybie — Zarzecze (390.000 zł).

Koszt blisko półtora miliona złotych dokonana również zostanie modernizacja drogi Chybie — Frelchów — a ponad 2.500.000 zł przeznacza się na kompletną przebudowę drogi długości 2 i pół kilometra pomiędzy Łączką a Kostkowicami.

Renowacji ulegną nadto drogi: Pięćście — Kowale (3,2 km), Jaworzynka — Trzytatek (1 km), Ustron — Dobka (6,2 km), a przebudowie droga pomiędzy Cieszyńcem a Mnisztwem, na co przewidziano blisko milion złotych.

W 1969 roku planuje się również ostateczne ukończenie budowy bazy PZDL w Mnisztwie, uruchomienie nad to zostanie kamieniołom w Wiśle, co w dużej mierze przyczyni się do pokonania trudności w zakresie zaopatrzenia w deficytowy materiał kamienny.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

XIV Powiatowy Zjazd Delegatów ZSL

PODSUMOWAŁ DOTYCHCZASOWY DORÓBEK
WYTYCZYŁ ZADANIA NA PRZYSZŁOŚĆ
DOKONAŁ WYBORU WŁADZ

CIESZYŃ (x) W ub. niedzielę obradował tu XIV Powiatowy Zjazd Delegatów ZSL, na który przybyli — poza delegatami — sekretarze KP PZPR: tow. Jan Chodura i Stanisław Zabek, prezes WK ZSL z Katowic, inż. Zbigniew Krzysztoforowski, zastępca redaktora naczelnego „Wsi Współczesnej” doc. dr. Gorzelak i przewodniczący Prezydium MRN w Cieszyńcu inż. Jan Kulig. Obrady, które prowadził mgr Władysław Zabawski, przebiegały w atmosferze sprzyjającej dyskusji.

Po referacie prezesa PK Alojzego Bilki zabierali głos nie tylko działacze ZSL, ale także przedstawiciele „bratnich partii” m.in. sekretarz rolny KP PZPR, tow. Stanisław Zabek. Poruszył on problem koordynacji wysiłków dla realizacji przyszłych planów. O potrzebie współdziałania PZPR i ZSL mówili obserwatorzy i inni dyskutanci. Rzecz przeciw w tym, aby wykorzystać wszystkie rezerwy produkcyjne. A tkwią

one nie tylko w nieużytkach, w niedostatkach z zakresu usług i zaopatrzenia, ale także w nie zawsze dobrze „ustawionej” pracy organizacyjnej. Praca ta nie może spoczywać na barkach nielicznych; świadomość wspólnoty celów dotrzeć musi do każdego rolnika, do każdego mieszkańca wsi. A to wiąże się w logiczny sposób z rozwojem bibliotek, czytelnictwa, prasy, włączając pracę takich placówek, jak: kluby, świetlice i inne instytucje. Po raz pierwszy na Zjeździe Delegatów ZSL mówiono o kul-

PRZED XIII KONFERENCJĄ POWIATOWĄ PZPR

DWA ŁATA, JAKIE DZIAŁA NAS OD XII KONFERENCJI POWIATOWEJ PZPR, PRZYNOSIŁY NASZYM MIESZKAŃCOM WIELE, CENNYCH ZMIAN NA LEP-SZE. ODDALIŚMY DO UŻYTKU NOWE OBIEKTY INWESTYCYJNE, ZWIEKSZYLI SWĄ PRODUKCJĘ PRZEMYSŁ, OSIĄGNIĘCIA NOTUJE ROLNICTWO, NASTĄPIŁA POPRAWA WARUNKÓW PRACY I ŻYCIA MIESZKAŃCÓW.

CHOC AUTOREM TYCH SUKCESÓW JEST OGÓŁ SPOŁECZYSTWA, ROLE POLITYCZNEGO INSPIRATORA I ORGANIZATORA ODEGRAŁA POWIATOWA ORGANIZACJA PARTYNIA. TO JEJ MĄDREMU KIEROWNICTWU I ROZLICZNYM INICJATYWOM ZA-WIDZIELNAMY POSTĘP, KTÓREGO JESTEŚMY WSPÓŁTWÓRCAMI.

Komitet Powiatowy Partii poświęca wiele uwagi sprawom oświaty i wychowania. Inicjatywy powiatowej instancji partyjnej idą w tym kierunku, by stwarzać szkielet jak najlepsze warunki pracy, podnosić poziom fachowy i ideowo-polityczny nauczycieli i na tej drodze uzyskiwać jak najlepsze efekty pedagogiczne.

Poważne osiągnięcia uzyskano w zakresie rozbudowy bazy materialnej szkół. W 1967 roku oddano do użytku budynek szkoły podstawowej wraz z salą gimnastyczną i basenem w Górkach Wiel-

kich, ostatnio uruchomiono nowe obiekty w Istebnej i Zalesiu i Ustroniu. Polanie, w trakcie budowy znajdują się natomiast szkoły podstawowe w Konikowie, Drogo-myslu i w Wiśle — Czarnem, a rozbudowę się szko-ły w Ogródzkiej i Bażanowicach. Szkolnictwo podstawowe uzyska dzięki tym kosztownym inwestycjom (33 mln zł) 30 nowych izb lekcyjnych 10 pracowni, 25 gabinetów naukowych, 5 sal gimnastycznych oraz szereg pomieszczeń świetlicowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W centrum uwagi realizacja uchwał V Zjazdu

W zakładach pracy odbywają się w dalszym ciągu spotkania z Egzekutywą Komitetu Powiatowego PZPR poświęcone omówieniu wezwoleń spraw związanych z wprowadzaniem w życie uchwał V Zjazdu Partii. W dyskusjach uczestniczą również przedstawiciele władz terenowych. Na spotkaniach omawia się nie tylko zagadnienia produkcyjne i ekonomiczne, lecz także problemy ideowo-polityczne i zagadnienia socjalno-bytowe.

CIESZYŃ (ug) W dniu 21 stycznia br. odbyło się spotkanie z Egzekutywą Komitetu Powiatowego PZPR partyjnego „Termiki” z sekretarzem KP PZPR w Cieszyńcu, tow. Tadeuszem Tomickim i przewodniczącym PMRN w Cieszyńcu, inż. Janem Kuligiem.

„Termika” znajduje się jeszcze w okresie rozruchu po rozbudowie i reorganizacji zakładu od 1 stycznia 1968 zastosowano tutaj eksperymentalne zasady oceny działalności przedsiębiorstwa, które zezwalały na znaczny wzrost produkcji. W „Termice” rok ubiegły charakteryzował się bardzo wysoką dynamiką wzrostu produkcji, który w stosunku do roku 1967 wynosił aż 34,8 proc. Plan na rok 1969 przewiduje dalszy wzrost — o 9,4 proc. Po udoskonaleniach produkcyjnych i zaplecza technicznego

fabryka jest obecnie samodzielną przy wprowadzaniu nowych technologii, przeprowadzaniu remontów, wytwarzaniu narzędzi potrzebnych do produkcji itd.

Realizacja planu na rok 1969, który przewiduje produkcję wartości 85 mln zł, jest w pełni zabezpieczona. „Termika” czyni obecnie starania, by uzyskać surowce na dodatkową produkcję. Zakład boryka się z trudnościami zaopatrzenia materiałowego, notuje się nieregularne dostawy surowców, narzędzi i rzemieślniczych półfabrykatów. Dąży się jednak do zlagodzenia tego konfliktu. W zakładzie wprowadza się obecnie kompleksową kontrolę jakości, zamierza się bowiem osiągnąć całkowitą bezdefektość produkcji.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przodujący pracownicy handlu

Obchodzony przed kilku dniami Dzień Pracownika Handlu stanowił dobrą okazję do zaprezentowania ludzi z za sklepowej lady, tych, którzy troszcza się o nasze żołądki i nasze okrycia, o zaopatrzenie na co dzień i od święta, na sezon i całe życie.

W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy przodujących pracowników cieszyńskiego MHD, tym razem — pracowników handlu spółdzielczego. Tekst i zdjęcia przygotował nasz współpracownik — Stanisław CERANOWICZ.



N/z: od lewej: M. Czernicka, K. Kojma i R. Maciejczek

MARIA CZERNICKA Pracuje od 16 lat w GS Brenna-Górki, a od ponad 10 lat jest kierowniczką samoobsługowego sklepu spożywczego w dzielnicy Spalona. Wychowała liczną kadrę dobrych handlowców.

KAROL KOJMA Jest kierownikiem sklepu elektrotechnicznego GS Chybie. W handlu pracuje od 35 lat, w spółdzielczości samopomocowej od r. 1947, a od 16 lat pełni

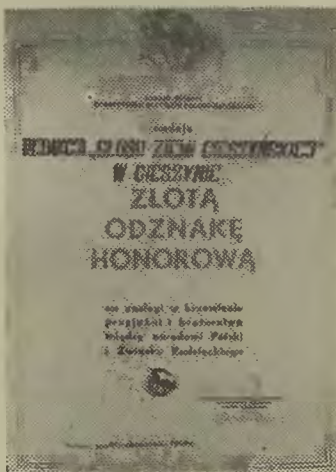
funkcje kierownika sklepu odznaczony za pracę zawodową i społeczną odznaką „Za służbę Pracownik Handlu” oraz złotą, srebrną i brązową odznaką „Wzorowego Sprzedawcy”.

Od 18 lat pracuje na stanowisku kierownika sklepu mięsnego WSS przy ul. Zamkowej w Cieszyńcu. Pracuje sumiennie, bez mank i superat, otrzymując z MZW odznakę „Wzorowego Sprzedawcy”.



Naczelnny redaktor Jerzy Polaczek od biera dyplom i Złotą Odznakę Honorową TPPR.

Najwyższe odznaczenia TPPR za krzewienie idei przyjaźni polsko-radzieckiej



CIESZYŃ (n) W ubiegły czwartek obradowało rozszerzone Plenum Zarządu Powiatowego TPPR, na które przybyli przedstawiciele Egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem tow. A. HUCZKIEM, wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego TPPR, naczelnik Kuratorium w Katowicach tow. HULEK, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Z dorobkiem powiatowej organizacji TPPR zapoznał zebranych przewodniczący Zarządu Powiatowego tow. Jan KOBIELA, po czym rozwinęła się dyskusja, w której nakreślono m. in. zadania, jakie podejmie Zarząd Powiatowy w okresie po V Zjeździe PZPR. Zabrał również głos I sekretarz KP PZPR tow. Antoni HUCZEK, wskazując m. in. na konieczność poszukiwania nowych form krzewienia idei przyjaźni polsko-radzieckiej oraz na wyjątkowo

Wysoko ocenili działalność cieszyńskiej organizacji TPPR tow. HULEK, który odznaczył z kolei najbardziej zasłużonych dla Towarzystwa działaczy najwyższym odznaczeniem TPPR — ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ, przyznawaną przez ZARZĄD GŁÓWNY. Otrzymał ją tow. tow. Antoni HUCZEK, Jan CHODURA i Piotr LIPA. Złotą odznaką honorową TPPR wyróżniono również zespół redakcji „GŁOSU ZIEMI CIESZYŃSKIEJ”.

Wojewódzka Konferencja PZPR wytyczyła program

CIESZYŃ (n) W dniu 28 stycznia obradowała w Katowicach z udziałem I sekretarza KC PZPR tow. Władysława GOMULEKI, Wojewódzka Konferencja Partynia, która podsumowała dorobek katowickiej organizacji PZPR w minionym okresie, wytyczyła program dalszego wszechstronnego rozwoju województwa w oparciu o uchwałę V Zjazdu oraz dokonała wyboru nowych władz. W obradach Konferencji wzięła również udział 15-osobowa delegacja komunistów z Cieszyńskiego.

W dyskusji nad referatem Egzekutywy KW głos zabrał m. in. tow. Stanisław KRUPA, elektrotechnik z FME CELMA, który omówił warunki i sposoby poprawienia jakości produkowanych przez Fabrykę silników, zwracając szczególną uwagę na konieczność zabezpieczenia materia-

łowego produkcji, ulepszenia zaplecza naukowo-technicznego oraz zacieśnienia kooperacji w ramach państw członkowskich RWPG. Do Komitetu Wojewódzkiego PZPR wybrano spośród cieszyńskich delegatów tow. tow.: Rudolfa CIIRAS-CINĘ, ślusarza z Kuźni „Ustron”, Antoniego HUCZKA, I sekretarza KP PZPR w Cieszyńcu oraz Jerzego NIERMCA, rolnika z Łączki. W skład Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej wszedł tow. Jan HECZKO z Odlewni w Skoczowie.

W sukurs wysłużonej staruszce Nowa szkoła w Polanie

USTRON (g) Imię Marcelego Nowotki otrzymała o-twartą w dniu 26 stycznia br. nowa szkoła podstawowa w Ustroniu-Polanie. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz powiatowych z I sekretarzem KP PZPR tow. Antonim HUCZKIEM i przewodniczącym Prez. PRN w Cieszyńcu, mgr Henrykiem GORGOSZEM na czele, przedstawiciele kuratorium i inspektoratu oświaty władz miejskich, okoliczna ludność i młodzież.

Dotychczas istniejąca dwu-klasowa czteroizobowa szkoła służyła działwie z Polany i okolicznych przysiółków

już ponad 105 lat. Funkcje wysłużonej staruszki przejął nowy, piękny obiekt, który zawiera 6 pomieszczeń lekcyjnych, 2 pracownię, 2 sale roboty ręcznych, politechniczną i krawiecką, 2 pokoje nauczycielskie, bibliotekę, obszerną salę gimnastyczną, świetlicę służącą zarazem jako jadalnia, kuchnię, dobrze wyposażone zaplecze sanitarne.

Nowa placówka oświatowa w Polanie powstała dzięki inicjatywie miejscowego społeczeństwa, aktywności Społecznego Komitetu Budowy Szkoły i pomocy okolicznych przedsiębiorstw, instytucji i organizacji. Inwestorem był Inspektorat Oświaty w Cieszyńcu, wykonawcą Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. W trakcie uroczystości odczytany został list członka Rady Państwa przewodniczącego WRN w Katowicach, plk. Jerzego ZIETKA. W licznych przemówieniach składano podziękowania władzom powiatowym i miejskim za poparcie i przychylność, jakim darzono poczynania Społecznego Komitetu Budowy Szkoły.



N/z (u góry): Nowa szkoła podstawowa w Polanie, której koszt budowy wyniósł ponad 7 mln zł.



N/z (u dołu): Tow. Antoni Huczek wręcza klucze kierownikowi nowej placówki, mgr Józefowi Owczarzewi.

Wysoka ocena pracy ZMW

CIESZYŃ (ZP) Dnia 22 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego ZMW z Prezydium ZP w Cieszyńcu. Na spotkaniu dokonano oceny dotychczasowej pracy Związku Młodych Wsielskiej pow. cieszyńskiego oraz nakreślono podstawowe zadania na najbliższy okres.

Zarząd Powiatowy ZMW i PZPR będą pracowały nad zakładaniem Zespołów Młodych Rolników. Planuje się, że powstanie ich około 15 na terenie powiatu. Członkowie tych zespołów korzystać będą z fachowego poradnictwa, usług w pracach polowych wykonywanych sprzętem KR, z wycieczek do zakładów doświadczalnych i naukowych.

Jak uniknąć grypy?

CIESZYŃ (lk) Grypa „Hong-Kong”, wywołana przez wirus A-2, dotarła nie stety do Polski i przybrała epidemiczne rozmiary w kilku dużych miastach na czele z Warszawą. Nic zatem dziwnego, że wśród mieszkańców Cieszyńska i powiatu panuje pewne zaniepokojenie. Dlatego też zwróciliśmy się w ub. poniedziałek do kierownika Wydziału Zdrowia PRN i MRN w Cieszyńcu lekarza medycyny Wła-

dyśława Rodowskiego z szeregiem pytań na interesujący wszystkich temat. — Czy w Cieszyńcu lub powiecie zanotowano wypadki zachorowania na grype „Hong-Kong”? — Na szczęście, do tej pory nie. Ale cieszyńska służba zdrowia jest przygotowana do udzielenia natychmiastowej pomocy i skutecznego odparcia ewentualnego ataku epidemii. Wszystkie apteki, zarówno w Cieszyńcu, jak i

w powiecie, dysponują wystarczającą ilością leków przeciw grypowym.

— Czy wprowadzono masowe środki zapobiegawcze?

— Wiele zakładów pracy zaopatrzyło swych pracowników w zestawy leków przeciw grypowym, wśród których na czoło wysuwa się witamina „C”. Akcja ta zatacza coraz szersze kręgi. Moim zdaniem, winna także objąć młodzież szkolną. Jak do tej pory, nie wprowadziliśmy żadnych ograniczeń odwiedzin chorych w szpitalach.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

LISTY DO REDAKCJI

ULICA NIE ULICA?

Na periferiach miasta widnie napis: ul. Zamarska. Gdy nie ma mrozu, mieszkańcy tej „ulicy” oraz dzieci szkolne chodzą codziennie w gestym maziowym błocie. Zwracali się już kilkakrotnie do Wydziału Gospodarki Komunalnej, zobowiązali się nawet wykonać potrzebne prace w czynnie społecznym, byle tylko Wydział dostarczył potrzebny materiał. Niestety, dotychczasowe interwencje nie przyniosły rezultatu.

O kursowaniu tą ulicą pojazdów mechanicznych w porze deszczowej lub zimowej nie ma w ogóle mowy. Aż strach pomyśleć, że w razie pożaru straż pożarna w ogóle tam nie dojedzie, jak również lekarz w razie wypadku. I to dzieje się w mieście Cieszynie!

(31 podpisów)

PUSTKI W KLUBIE

Klub Książki i Prasy „Ruch” w Wilanowicach świeci pustkami. W latach 1966/67 placówka klubu była zawsze pełna, młodzież z wielką satysfakcją przychodziła do placówki obejrzeć film w telewizji, przeczytać czasopismo, ale po zmianie obsługi klubu placówka opustoszała.

Przyczyna tkwi w nieotwieraniu placówki. Jeżeli ktoś przyjdzie i idzie do domu poprosić kierownika, aby otworzył klub, to ten ma wielkie pretensje, że nie będzie siedział dla czterech osób.

J. M.

NIEBEZPIECZEŃSTWO NA DRODZE

Szczególnie niebezpieczna dla ruchu kołowego jest w Cieszynie ul. Frysztańska. Jako kierowca współwiozę przechoźniom, którzy uciekają spod kół pojazdów, zbryzgani po uszy błotem.

W pobliżu Szkoły Zawodowej z powodu zdemolowanego przez Wytwórnię „Polwid” chodnika ludzie od przeszło 5 lat muszą brodzić w błocie po krawężel jezdni.

Dalej jest niewidoczny zakręt i zjazd pod młyn, a za nim niewidoczny zakręt pod „Karolinką” oraz mostek, który wskutek zważenia jezdnii i zakrętu spowodował aż 3 krakusy.

Zapraszamy na przejażdżkę tą trasą władze miejskie Cieszyna.

A.W.

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Zaopatrzenie (ma być) lepsze

Wydział Przemysłu i Handlu Prez. MRN poinformował nas, że zwrócił się do dyrektora P.P. „Fotopłyty” w Katowicach o zwiększenie przydziałów pozakupowanych artykułów, szczególnie pochodzących z importu. (k)

SŁUSZNY POSTULAT

Nawiązując do notatki w sprawie braku w sprzedaży kieszonkowego rozkładu jazdy PKS, Oddział Przedsiębiorstwa w Cieszynie wyjaśnia, że zwrócił się już w roku ubiegłym w tej sprawie do jednostki nadrzędnej, tj. do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Katowicach, które ustosunkowało się do wniosku pozytywnie.

Dalsze spotkania z kierownictwem KP Partii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jednym z ważniejszych zadań, stojących przed „Termiką”, jest opanowanie bardzo wysokiej fluktuacji załogi — dużą rolę odegrać tu mogą organizacje polityczne, społeczne, młodzieżowe.

Wiele uwagi poświęcono sprawom socjalno-bytowym załogi, dbając o coraz lepszą organizację wypoczynku ludzi pracy, o poprawę warunków mieszkaniowych pracowników, o stworzenie odpowiednich warunków dla pracy kulturalno-oświatowej wśród załogi.

CIESZYN (g) Dnia 28 stycznia br. przybył do Śląskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Olza” w Cieszynie na spotkanie z kierownictwem aktywnym partyjnym i gospodarczym sekretarzem KP PZPR tow. Stanisław Zabek. W trakcie dyskusji omówiono formy zapoznania całej załogi „Olzy” z treścią uchwał V Zjazdu Partii, program dalszego umocnienia organizacji partyjnej i organizacji młodzieżowych, rolę i zadania samorządu robotniczego na najbliższy okres.

W zakresie zadań produkcyjnych „Olza” posiada pełną gwarancję wykonania zaplanowanych na lata 1969/1970 zadań. Plan na rok 1969 przewiduje wzrost produkcji eksportowej i dalszy wzrost produkcji wyrobów ze znakiem jakości o oko-

ło 5,6 proc., a w ramach akcji antyimportowej wzrost produkcji części zamiennych do pieców wafelowych. Zwiększy się również średnia płaca robotnika o 1,8 proc. dzięki podniesieniu wydajności pracy o 2,4 proc.

W czasie spotkania wiele uwagi poświęcono sprawie likwidacji w zakładzie nr 2 trzeciej zmiany w soboty — materiały zostały opracowane i zakład oczekuje już tylko na decyzję.

W zakładzie nr 1 dzięki przyspieszeniu montażu nowych urządzeń całkowicie zlikwidowano z dniem 27 stycznia 8 zmianę, reorganizując produkcję dla utrzymania dotychczasowych efektów ekonomicznych. Dalszemu zacieśnieniu ulegnie współpraca „Olzy” z „Cefaną”, „Celmą” i Cukrownią w Chybiu przy organizowaniu ośrodków czasowych dla pracowników tych trzech zakładów.

W podsumowaniu dyskusji tow. Zabek podkreślił wiodącą rolę organizacji partyjnej w życiu politycznym i gospodarczym kraju, omówił też aktualne zadania aktywów w związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych i podziękował załozce „Olzy” za osłabienie roku ubiegłego, życząc zarazem dalszych sukcesów w bliższej i dalszej przyszłości.

Jak uniknąć grypy?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

lach, a nauka w szkołach odbywa się normalnie.

— Jak należy postępować, by uniknąć grypy?

— Przede wszystkim ograniczyć w miarę możliwości wyjazdy do miast, w których panuje epidemia grypy. Należy unikać przeziębienia! Jest rzeczą pożądaną, by w zakładach pracy, a szczególnie na budowach, przy robotach za i wyładunkowych podawać pracownikom ciepłe napoje. Nie należy przegrzewać mieszkań! Doskonale przeciwdziała grypie witamina „C” a więc cytryny, kiszona kapusta, jabłko, sok i witaminizowane tabletki. Zalecane jest także spożywanie większych ilości mleku. I jeszcze jedna sprawa: ostrzegamy przed stosowaniem... alkoholowej „dezynfekcji”. Wódka nie tylko opóźnia zwalczanie choroby, ale jej spożywanie wywołuje może niebezpieczne dla organizmu powikłania i następstwa.

— A co robić jeśli kogoś „dośle” wirus grypy „Hong-Kong”?

— Objawy będą charakterystyczne: wysoka temperatura, ból głowy, tak zwane „łamanie” w kościach. Pod żadnym pozorem nie należy liczyć na silną odporność organizmu lub „końskie zdrowie”. Trzeba się niezwłocznie położyć do łóżka, wezwać pomocy lekarskiej, nie przyjmować żadnych wizyt krewnych, znajomych oraz unikać najbliższych kontaktów z domownikami. Zbagnienizowania choroby może doprowadzić do przykrych konsekwencji.

Rozmawiał: TK

Zprac EGZEKUTYWY KP PZPR

EGZEKUTYWA KOMITETU POWIATOWEGO PZPR ROZPATRYWAŁA W UBIEGŁY PIĄTEK GŁÓWNIEM PROBLEMY WEWNĄTRZPARTYJNE, WYSLUCHANO INFORMACJI NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI POP W SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY MIASTA I POWIATU ORAZ INFORMACJI NA TEMAT PRZYGOTOWAŃ DO KONFERENCJI POWIATOWEJ, DOKONANO TEŻ OCENY ROZBUDOWY SZEREGÓW PARTYJNYCH W UBIEGŁYM ROKU.

POWAŻNE OŻYWIENIE ŻYCIA POLITYCZNEGO, jakie obserwowaliśmy w minionym roku, znalazło odzwierciedlenie m. in. w zwiększonym napływie kandydatów w szeregi PZPR, który w okresach dla Partii szczególnie ważnych, jak np. w marcu lub w czasie V Zjazdu, przybierał nierzadko charakter manifestacyjny. Informowaliśmy np. o wręczaniu legitymacji całym grupom pracowników, wśród których przeważali robotnicy, a także młodzież, rekomendowana do PZPR przez organizacje młodzieżowe.

Łącznie powiatowa organizacja partyjna wzbogaciła się

w Cieszynie, Fabryce Artykułów Technicznych, MPKG w Wiśle, Retoniarce w Cieszynie, GS w Istebnej, Chybiu i Goleszowie i innych. Mało zrobili również w porównaniu z ubiegłymi latami takie POP, jak Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie (upartyjnienie załogi wynosi 7 proc.), czy Ośrodek Zdrowia w Ustroniu (5 proc.). Dobrze wyniki uzyskały natomiast takie organizacje, jak: CELMA, „Rogorapid”, Cieszyńska Fabryka Narzędzi, Odewnia w Skoczowie, Fabryka Sprzętu Elektrogrzejnego „Termika”, Kuźnia „Ustron” PKP Żebrzydowice i inne. Przykładem tego, że

ROSNA SZEREGI PARTII

w r. 1968 o 567 towarzyszy, czyli o 86 więcej niżeli w roku 1967. Ale nie ilość jest tu najważniejsza. Analiza, jakiej dokonała Egzekutywa, pozwala stwierdzić, że rozbudowie szeregów towarzyszył wyraźny wzrost wymagań w stosunku do kandydatów, wymagań zarówno politycznych, jak zawodowych i etycznych. Zaostrzenie kryteriów spowodowało, że w szeregi PZPR wstąpił ludzie najlepsi, o wielkim stopniu wyrobienia politycznego i społecznego, zaangażowani, cieszący się autorytetem, wzorowi pracownicy i członkowie rodzin.

Znaczący wpływ na prawidłowość przyjęć w szeregi partii miały rozmowy, jakie przeprowadzili z kandydatami członkowie Komisji Organizacyjnej KP tworzący t. zw. zespoły rekrutacyjne. Indywidualne poznanie kandydata, jego zainteresowań, dotychczasowej pracy społecznej, światopoglądu oraz postawy etycznej — moralnej pozwoliło uniknąć ewentualnych помиłek i przypadkowości.

Pożytywnym zjawiskiem, jakie towarzyszyło w ub. roku wzrostowi szeregów partyjnych, była wyraźna poprawa składu socjalnego oraz struktury wielu kandydatów. Dość powiedzieć, że około 70 proc. przyjmowanych do partii to ludzie w wieku do lat 30, a odsetek robotników zwiększył się wśród nowo przyjętych do 62,4 proc. (w roku ubiegłym 57,4, a dwa lata temu 45,8 proc.). Kobiety stanowią wśród kandydatów 37 proc., a młodzież skierowana do partii przez ZMS i ZMW 38 proc.

Wiele zrobiono w ub. roku dla likwidacji t. zw. białych pami. Powstały nowe POP (przy Pow. Przedsiębiorstwie Wodno-Kanalizacyjnym w Ustroniu, Spółdzielni „Czantoria” w Skoczowie, Przedsiębiorstwie Transportu Wleśkiego w Mniszowie i Powiatowym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Strumieniu), wzrosła też liczba organizacji większych — stan członków POP przy PMRN w Cieszynie, Komendzie Powiatowej MO i Fabryce Sprzętu Elektrogrzejnego przekroczył 100, przy „Rogorapidzie” i Skoczowskich Zakładach Wyrobów Filcowych 200, a przy Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi 300. Na dzień 31. XII. 1968 r. cieszyńska organizacja partyjna liczyła ogółem 211 POP z 8.084 członkami.

Niestety, nie wszystkie POP wykazują właściwą aktywność w zakresie pozyskiwania nowych, wartościowych kandydatów. Mimo, że powiatowa organizacja partyjna wypracowała szereg dobrych metod pracy, jak szkolenie partyjne dla bezpartyjnych, jak angażowanie bezpartyjnych do pracy w organizacjach masowych, w samorządzie chłopskim, robotniczym, czy spółdzielczym, mimo wreszcie planów rozbudowy, jakie opracowały same POP, wiele z nich, bo aż 35 proc. nie zanotowało w ubiegłym roku żadnego przyjęcia. Dotyczy to prawie wszystkich organizacji wiejskich, a także POP przy Szkole Zawodowej

również w środowisku wiejskim można rozbudowywać organizację, może być POP Kaczyne, gdzie przyjęto w ostatnich 3 latach 10 kandydatów, czy POP Koników, gdzie przyjęto ich 8.

Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy podkreślono również konieczność kontynuowania takich form pracy z kandydatami, jak przydzielanie zadań partyjnych i kontrola ich realizacji, spotkania oraz szkolenie, którym objęto już 95 proc. młodych stażem PZPR-owców. (Komitety Miejskie w Cieszynie, Skoczowie oraz w Ustroniu-Wiśle prowadzą szkolenie środowiskowe).

Mimo niewątpliwych osiągnięć w zakresie rozbudowy szeregów partyjnych, Istnieją nadal sprzyjające warunki dla umocnienia partii i wzmożenia jej wpływu, poprzez przyjmowanie wartościowych ludzi i poprawę na tej drodze struktury członków. Największe możliwości rozbudowy istnieją w środowisku robotniczym, zwłaszcza w przemyśle chemicznym, transporcie, handlu i budownictwie, a także w środowisku młodzieżowym i wśród kobiet. Stawia to przed wszystkimi organizacjami partyjnymi obowiązek aktywnej, systematycznej i przemyślanej pracy ideowo-wychowawczej oraz propagandowej zarówno wśród PZPR-owców, jak i wśród bezpartyjnych.

Egzekutywa KP dokonała poza tym oceny działalności radnych — ze szczególnym uwzględnieniem członków PZPR. (n)

Za okazane współczucie, kwiaty i wieńce jak również udział w pogrzebie

śp.

Jana CZYŻA

Prezidium MRN w Skoczowie oraz pracownikom Stow. Bibliotecznych w Cieszynie, wszystkim bibliotekarzom ze Skoczowa i powiatu, sprzedawcom „Ruchu” oraz pracownikom Klubu „Ruch”, Szkole Zaw. w Skoczowie, współpracownikom z PHD „Jubilat” w Cieszynie oraz pozostałym delegacjom przedsiębiorstw i instytucji, krewnym, przyjaciółmi i znajomym najserdeczniejsze podziękowanie składa

ZONA Z DZIEĆMI

Wszystkim, którzy okazali nam wyrazy współczucia, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie

Anny

KUBACZKOWEJ

serdeczne podziękowanie składa RODZINA

Za okazaną pomoc, wyrazy współczucia, za wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie najukochańszego Ojca

śp.

Franciszka KORCA

Dyrekcji i Radzie Zakładowej Śląskiego Szpitala w Cieszynie, delegacjom: Prez. PRN, Pow. Zarządowi Dróg Lokalnych, OSP i Kółku Rolniczym w Mniszowie, oraz wszystkim krewnym i znajomym serdeczne podziękowanie składa CÓRKA Z RODZINĄ

XIV Zjazd Delegatów ZSL

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

O tym jednak, że mieszkańcy wsi cieszyńskiej coraz lepiej rozumie potrzeby wspólnego działania, nie tylko z uwagi na wynikające z tego korzyści osobiste, ale i z przesłanek ideowych, świadczy fakt, że, jak wynikało to ze sprawozdania, w roku ubiegłym wartość czynów społecznych przekroczyła w powiecie cieszyńskim 20 milionów złotych. Chodzi o jeszcze sprawniejsze organizowanie tych czynów i o ich powszechność. O to winny starać się koła ZSL i wszyscy światli mieszkańcy poszczególnych wsi, włączając się do prac w radach narodowych i ich komisjach, spółdzielczości wiejskiej, we Frontie Jedności Narodu oraz w innych organizacjach środowisk wiejskich.

Zjazd Delegatów ZSL po przeanalizowaniu i przedyskutowaniu węzłowych spraw związanych z dotychczasowymi osiągnięciami, ale i brakami, powziął wiążące uchwały na najbliższy okres, wytyczając szeroki plan działania. Dokonał też wyboru nowych władz.

I tak, po ustąpieniu prezesa Alojzego Biłki, który pełnił będzie obowiązek wiceprezesa WK ZSL w Katowicach, funkcję prezesa PK ZSL powierzono inż. Janowi Kohutowi, jego zastępcami zaś wybrani zostali: mgr inż. Jan Zabawski i Karol Szczerba. Obowiązek sekretarza pełnił będzie inż. Józef Janusz. Komisji Rewizyjnej przewodził natomiast będzie Jan Tomala.

Legitymacje dla ZMS-owców

Uroczystą akademię dla uczczenia 24 rocznicy wyzwolenia Warszawy zorganizowała niedawno Szkoła Przyzakładowa Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi. Do młodzieży przemawiali m. in.: sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Rudolf CIESLAR, dyr. Żarłok oraz dyr. Jan Kotajny.

W czasie akademii 30 ZMS-owców otrzymało legitymacje związane.

(n)



Baków się zmienia

Nie do poznania zmieniło się centrum Bąkowa. Najpierw wybudowano tam piękny pawilon sklepowy, teraz stanął obok nowy bar „Na rozdrożu”. Po przeciwnej stronie budują bąkowiarnię, w czynnie społecznym, świetlicę gromadzką, w której oprócz sali widowiskowej na 150 miejsc ze sceną będzie się mieściła również biblioteka gromadzka, biuro miejscowego LZS i szatnie.

N/a.: Nowy pawilon sklepowy i restauracja.

Fot.: Paweł Czupryna

Park wzdłuż torów

SKOZCZÓW (x) Dzięki zgodnej współpracy Odlewni Żelwa i Przedsiębiorstwa MRN powstaje w Skoczowie jeszcze jeden obiekt zielony, wzdłuż toru kolejowego. Odcinek długości 600 m przewidziano został, dzięki wstępnej dotacji Odlewni, wynoszącej 300.000 zł., na zazielenienie, skanalizowanie i wyposażenie w ławki.

Opiekę nad nowym terenem zielonym Skoczowa sprawować będzie Odlewnia Żelwa

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W C I E S Z Y N I E, ul. Zamkowa 16

POLECA USŁUGI DLA LUDNOŚCI

z zakresu następujących branż:

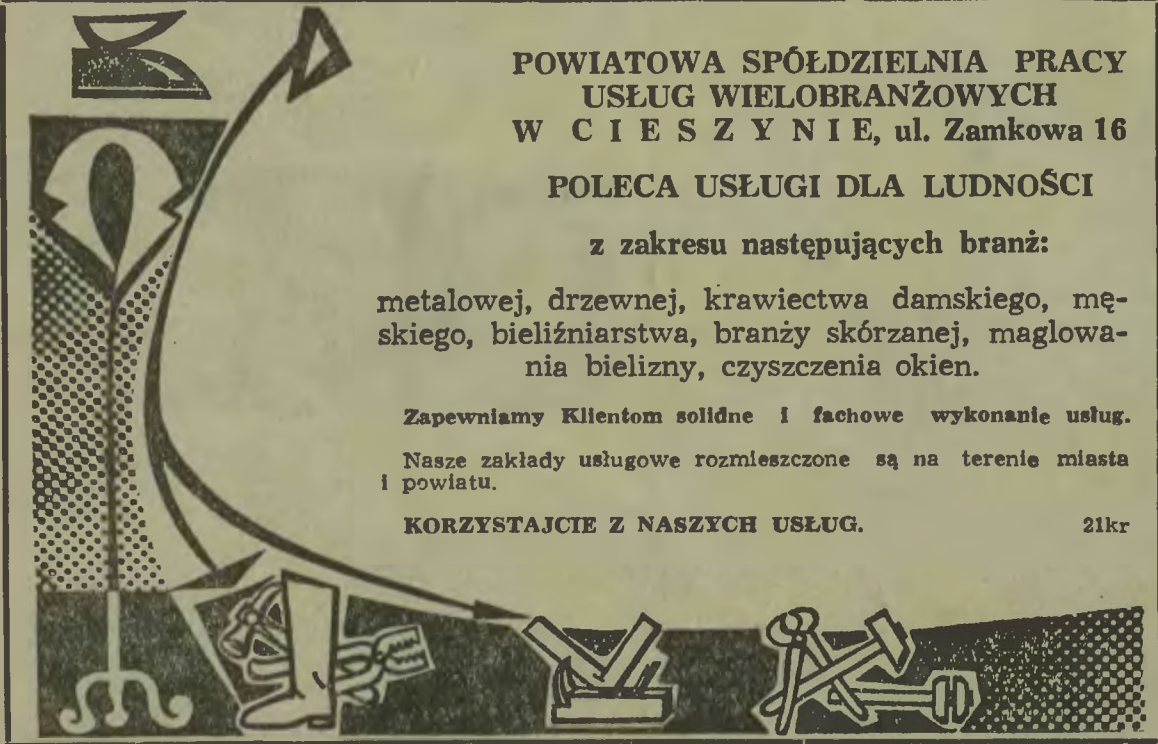
metalowej, drzewnej, krawiectwa damskiego, męskiego, bielizniarstwa, branży skórzaney, maglowania bielizny, czyszczenia okien.

Zapewniamy Klientom solidne i fachowe wykonanie usług.

Nasze zakłady usługowe rozmieszczone są na terenie miasta i powiatu.

KORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG.

21kr



Startowaliśmy prawie od zera

DORÓBEK socjalistycznej industrializacji

W OKRESIE MIEDZYWOJENNYM przemysł stał w Polsce na niskim poziomie. W wielu gałęziach gospodarki nie notowano żadnego postępu, a produkcja szeregu podstawowych artykułów decydujących o wartości potencjału gospodarczego kraju nie osiągnęła nawet stanu z roku 1913.

Dopiero w wyniku zmiany ustroju po II wojnie światowej nastąpiła zasadnicza zmiana w dynamice rozwoju gospodarczego Polski Ludowej. W latach 1944 — 1949 podjęty został olbrzymi wysiłek zmierzający do jak najszybszej odbudowy zniszczonej wskutek działań wojennych i okupacji całej naszej gospodarki. W drugim etapie, w latach 1950—1955 główny wysiłek skoncentrowano na socjalistycznej industrializacji kraju. Dalsze kolejne plany 5-letnie charakteryzowały się rozbudową wielu gałęzi gospodarki, wszechstronnym jej unowocześnianiem, stałą poprawą warunków życia ludzi pracy.

W okresie minionych lat zbudowano od podstaw wiele rozdziałów przemysłu, które nie istniały w Polsce przedwojennej, rozbudowano gałęzi, szczególnie zaniedbane przed wojną. Wystarczy tu wymienić przemysł stali szlachejnych, ciężkich obrabiarek, łożysk tocznych, traktorów, samochodów, statków i innych. Na inwestycje przemysłowe wydaliśmy w ciągu ubiegłego 20-letnia ok. 480 miliardów złotych, budując za nie ponad 500 wielkich zakładów przemysłowych i tysiące mniejszych, odbudowując 150 zniszczonych podczas wojny, a przeszło 500 dalszych poważnie rozbudowując.

Największe nakłady inwestycyjne przeznaczono na rozbudowę przemysłu węglowego i hutniczego. Po wojnie zbudowaliśmy 11 nowych kopalń węgla kamiennego, powstały również nowe kopalnie węgla brunatnego, które w r. 1967 dały produkcję blisko 24 mln ton. Dzięki rozszerzeniu bazy paliw można było rozbudować bazę energetyczną poprzez budowę nowych elektrowni, które w r. 1967 wytworzyły przeszło 51 mld kWh (w r. 1938 zaledwie 4 mld kWh).

Slabe przed wojną hutnictwo zmieniło całkowicie swe oblicze. Kosztem olbrzymich sum powstały w Polsce Ludowej nowe potężne kombinaty, m. in. huta im. Lenina w Krakowie i huta im. szlachejnych w Warszawie. Poważne rozbudowie uległy i inne zakłady tej gałęzi przemysłu. Jeśli chodzi o produkcję stali surowej, to dziś produkujemy ją więcej niż przed wojną tak bardzo rozwinięte kraje jak Francja, Włochy czy Japonia.

Wiele miliardów złotych pochłonęły wydatki na budowę i

rozbudowę kopalń rud żelaza, kopalń miedzi, kopalń rud cynku i ołowianych, a także na budowę nowych hut cynku i aluminium. Dziś w produkcji cynku kraj nasz zajmuje wysokie 7 miejsce w świecie.

Czołowe miejsce w naszej gospodarce zajmuje przemysł chemiczny, który na przestrzeni minionych lat dynamicznie się rozwijał. Świadczy o tym zbudowane w Polsce Ludowej takie kombinaty — kłosa, jak Kombinat Chemiczny w Oświęcimiu (jeden z największych w Europie), kombinat siarkowy w Tarnobrzegu, Zakłady Petrochemiczne w Płocku, Zakłady Przem. Azotowego w Kędzierzynie, czy wreszcie jedna z największych na świecie fabryk sody — fabryka sody w Janikowie.

Na rozwój przemysłu maszynowego wydatkowano u nas w ub. 20-leciu ok. 74 mld zł. Powstało wiele nowych, wielkich zakładów, które podjęły produkcję wyrobów, całkowicie przed wojną w Polsce nieznanych. Przykładem może tu być przemysł stoczniowy. Pod względem produkcji statków kraj nasz zajmuje 12 miejsce w świecie, a w produkcji statków rybackich należy do najcięższej czołówki światowej. Zbudowaliśmy nowe wielkie fabryki: samochodów osobowych i ciężarowych, turbin parowych, kotłów, łożysk tocznych, silników okrętowych, maszyn elektrycznych, traktorów, zakładów produkujących urządzenia mechaniczne, sprzęt komunikacyjny, maszyny dla przemysłu włókienniczego i dla przemysłu materiałów budowlanych. Kraj nasz wchodzi w skład pierwszej dziesiątki światowych producentów turbin parowych dla elektrowni, w produkcji laborów kolejowego zajmujemy 4 miejsce w świecie. Znajdujemy się również w ścisłej czołówce światowej w zakresie produkcji cementu (11 mln ton rocznie, wobec 1,7 mln ton w r. 1938).

Olbrzymiej rozbudowie uległy w minionym okresie: przemysł spożywczy (cukrownie, zakłady przetw. tłuszczowego, zakłady mleczarskie, rybne, warzywnicowocowe i in.), a także przemysł włókienniczy i odzieżowy. M. in. zbudowano wielkie zakłady przemysłu bawełnianego w Piotrkowie i Andrychowie, Zambrowie i Łodzi, zakłady przemysłu wełnianego w Zgierzu, Żaganiu, Zielonej Górze i w innych rejonach kraju, liczne zakłady odzieżowe oraz kombinat obuwniczy w Nowym Targu.

W wyniku tak olbrzymiego rozwoju przemysłu w latach powojennych, Polska przekształciła się z kraju typowo rolniczo-przemysłowego w kraj o wyraźnym charakterze przemysłowo-rolniczym.

Wzrost produkcji nie wielkie. Plan rozwoju tartaczniczej przewiduje więc modernizację obiektów starych i tworzenie nowych kombinatów drzewnych, w których skoncentrowane zostałyby zakłady przerabające kompleksowo surowiec drzewny. Koncentracja produkcji uzasadniona jest jednak ekonomicznie, technologicznie i organizacyjnie tylko tam, gdzie istnieją duże zasoby surowca — kombinat drzewny zdaje więc egzamin na terenach południowo-wschodnich Polski, nie może jednak zostać utworzony np. w naszym powiecie.

W Cieszyńskiem istnieją 3 tartaki przemysłu kluczowego: w Ustroniu, w Wiśle-Oblazcu i w Istebnej. Przecierają one rocznie około 73 tys. m sześć. drewna, co stanowi w skali województwa 16 proc. produkcji tartaczy. Tartaki w Wiśle i w Istebnej opierają się na lokalnej bazie surowcowej, tj. na drewnie z lasów państwowych najbliższej okolicy i drewnie skupianym od prywatnych właścicieli terenów leśnych, natomiast miejscowa baza surowcowa Ustronia okazała się już niewystarczająca dla tego największego i najtaniej produkującego w naszym powiecie tartaku; otrzymuje on więc drewno z Hażłacha, Brennej, z Bieszczad, a po ubiegłorocznym huraganie — także z wiatrołomów z Istebnej.

Postulat tworzenia kombinatów drzewnych jest więc dla pow. cieszyńskiego nieaktualny — pozostaje jedynie modernizacja istniejących tartaków. W Wiśle i Istebnej przebudowano hale tartaczne, we wszystkich trzech tartakach zuzu-

GŁOS MŁODYCH

Harcerstwo w służbie ojczyzny

JERZY KOPEĆ

Podsumowując kolejny etap działalności ideowo-wychowawczej i programowo-organizacyjnej, instruktorzy harcerscy, którzy na poprzedniej konferencji uznali za główne zadanie dalsze kształtowanie uczuć patriotycznych dzieci i młodzieży oraz podnoszenie na wyższy poziom pracy wychowawczej każdej drużyny harcerskiej, powinni sobie odpowiedzieć na pytanie, czy zadania te wykonali. Czy wykonali je zgodnie z obowiązującym systemem wychowawczym, czy w toku realizacji zadań wykorzystali wszystkie elementy samowychowawcze, tkwiące w harcerskim systemie, takie jak: prawo i przyrzeczenie harcerskie, stopnie, sprawności i zasady zachowań zbiorczych. Muszą zastanowić się nad tym, czy ich praca dała zadowolenie młodzieży, przyniosła określone efekty wychowawcze, a jednocześnie czy dała im satysfakcję z dobrze spełnionego obowiązku.

Dwa lata to okres krótki, ale jakże bogaty w wydarzenia. Miały one poważny wpływ na kształtowanie zadań programowych dla wszystkich komórek organizacji. W roku 1967 obchodziliśmy 50 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji, Październikowej podjęto z tej okazji zadania II konkursu „Śladem Czerwonego Sztandaru” oraz największej w harcerstwie akcji „Aurora”. Realizując zadania, harcerze poznali bliżej historię tamtych dni i ich znaczenie dla rozwoju ludzkości, poznali sylwetki Polaków biorących udział w Rewolucji, poszerzyli swoją wiedzę o obecnym życiu i pracy ZSRR, poznali życie młodzieży radzieckiej, oddali hołd radzieckim żołnierzom

i partyzantom, którzy walczyli i zginęli na naszym terenie. Zdobyli oni 3.114 sprawności „Aurora” i napisali setki listów do radzieckiej młodzieży. W realizacji zadań wyróżnili się drużyny: 89 DH z Puńcowa, Szczep Harcerski z Zebrzydowa, Szczep Harcerski z Kończy Wielkich, 14 DH z Brennej-Leśnicy, 26 DH i 23 DZ ze Szkoły nr 3 w Cieszynie i wiele innych.

Bogata treść ideowo-wychowawczą zawierają Alerty Naczelnika ZHP. W Alercie III, realizowanym w 1967 r., wyeksponowano patriotyczny obowiązek przysposobienia młodych do obrony Ludowej Ojczyzny. Centralnym zadaniem Alertu była harcerska gra terenowa w poszczególnych rejonach, przeprowadzona przy pomocy wojska, LOK, straży pożarnych itd. Wyróżnili się rejon: starszoharcerski w Goleiszowie, Cieszyń, Pruchna, Wisła, Dzięgielewo, Zebrzydowie i Chybie.

Alert IV przeprowadzony w 1968 r. pod hasłem „Harcerstwo — bohaterstwo dzieciom polskim”, był wkładem ZHP w ogólnonarodową kampanię na rzecz upamiętnienia walki i męczeństwa dzieci i młodzieży polskiej. Realizując zadania Alertu, harcerze oddali hołd poległym, zapoznali się z walką i męczeństwem dzieci i młodzieży w czasie ostatniej wojny, zebraли kilka tysięcy złotych na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Wyróżnili się drużyny z Wisły-Giębie, Mnicha, Drogomyśla, Szkoły nr 6 w Cieszynie, Górek Wielkich i inne.

Bardzo bogate były obchody 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Odbłyło się wiele spotkań z oficerami i żołnierzami

mi LWP oraz kombatanami II wojny światowej, szereg quizów i konkursów na znajomość tematyki związanej z tradycjami oręża polskiego, dużo ciekawych gier terenowych i biwaków, zdobyto wiele odznak Młodzieżowej Sprawności Obronnej.

Podsumowaniem obchodów był Zlot Harcerski w Ustroniu, połączony z wręczeniem sztandaru organizacyjnego dla Podhufca im. Partyzantów Beskidzkich w Ustroniu. Zlot poprzedzony został rajdem szlakiem walk partyzanckich w Beskidach oraz nocną grą terenową drużyn starszoharcerskich pod kryptonimem „Cicho-ciemi”.

W czasie obchodów zacieśniła się jeszcze bardziej współpraca harcerzy z wojskiem, a młodzież pogłębiła swoje wiadomości o tradycjach Ludowego Wojska Polskiego. W dowód uznania za ofiarą współpracę i pomoc dla ZHP, szereg oficerów odznaczonych zostało Honorową Odznaką „Harcerskiej Służby Ziemi Śląskiej”.

Przytoczone przykłady obrazują tylko niewielki fragment zadań ideowo-wychowawczych, których wykonanie ocenione zostanie na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Hufca. Przygotowania do Konferencji są już w pełnym toku odbyły się seminaria instruktorów w rejonach, na których instruktorzy omówili aktualne problemy walki ideologicznej w świetle Uchwały V Zjazdu PZPR oraz wybrał 96 delegatów na Konferencję Hufca. Przygotowuje się wystawę fotograficzną, obrazującą dorobek działalności programowej Hufca i drużyn, na ukończeniu jest opracowanie podstawowych materiałów programowych.

Znudzeni nieróbstwem...

Problem społecznej wagi

Od wielu lat mówiło się o konieczności ujęcia w karby odpowiedzialnych przepisów i zarządzeń dość jeszcze znacznej grupy młodzieży w wieku 15—18 lat, uchylającej się z krnąbrnie od nauki i pracy. Pierwszy krok w kierunku likwidacji tego niepokojącego zjawiska uczyniła Warszawa, podejmując energiczną walkę ze znużonymi nieróbstwem młodymi ludźmi. Był to swego rodzaju eksperyment, jednak eksperyment udany. Za przykładem naszej stolicy poszły inne miasta wojewódzkie, m. in. Kraków, który — nie czekając na nowy rok szkolny — wprowadził obowiązek kształcenia zawodowego młodzieży w wieku 15—18 lat, nigdzie się nie uczącej i nie pracującej. W Łodzi obowiązek ten wprowadzony będzie w życie już w najbliższych dniach, w Zielonej Górze i w Bydgoszczy z dniem 1 września br.

W ub. roku Rada Ministrów wydała specjalne rozporządzenie o obowiązku kształcenia zawodowego młodzieży nie pracującej w miastach. WRN w Katowicach rozszerzyła ten obowiązek na całe województwo, a więc i na młodzież wiejską. Mimo że odsetek takiej młodzieży na Śląsku i w Zagłębiu stał się znikomy, to jednak jest jeszcze w naszym województwie ok. 6 tys. młodych ludzi nie pracujących i nie uczących się.

Ten donioślejszy problem społeczny nie jest jednak łatwy do rozwiązania. Młodzież objęta nakazem posiada bardzo różne warunki kształcenia, często kończące się na kilku klasach szkoły podstawowej. Nie można więc kierować wszystkich do normalnych zasadniczych szkół zawodowych. Zachodzi więc konieczność tworzenia zupełnie nowych szkół zawodowych, w któ-

rych oprócz przygotowania zawodowego realizowany będzie program ostatnich klas szkoły podstawowej. Część młodzieży wybiera Ochotnicze Hufce Pracy, w których prowadzone są różne specjalistyczne kursy.

Trzeba będzie jeszcze sporo wysiłku, zarówno ze strony władz rejonowych, jak i szkolnych, by sprawie kształcenia tej młodzieży nadać właściwy bieg i skutecznie wprowadzać w życie podjęte uchwały. Ale najważniejszy krok został już zrobiony. Już 14 miast wojewódzkich poinformowało Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego o podjęciu przez prezydium WRN uchwał w sprawie kształcenia zawodowego młodzieży. Akcja nabiera rumieńców i bez wątpienia przyniesie z biegiem czasu pożądane rezultaty z pożytkiem dla samej młodzieży i całego społeczeństwa.

Przodują w szkoleniu sanitarnym

Powstała przed czterema laty spośród uczestników obozów szkoleniowych PCK. Było ich początkowo tylko 7, obecnie jest 37 członków ze wszystkich cieszyńskich szkół średnich, z wyjątkiem Technikum Budowlanego. Mowa tu o cieszyńskiej grupie Społecznych Inspektorów Młodzieżowych PCK, która jest najlepszą w naszym województwie i należy do przodujących w kraju.

Od początku swego istnienia młodzież tej grupy, w której przeważa stanowią dziewczęta, wyjeżdżała do szkół podstawowych i średnich i tam inspirowała pracę w kołach PCK. Prowadziła również szkolenia sanitarne II i III stopnia oraz doszkalala drużyny szkolne.

Ale nie tylko tym zajmują się SIM-owcy. Wylonili spośród siebie grupy, które opiekowały się szlakami turystycznymi, czuwały nad porządkiem na trasach i campingach. Reperowali zabawki w przedszkolach, uczestniczyli w zbiórkach ulicznych, organizowali szkolne zloty posterunków sanitarnych.

Trzech członków grupy SIM z Cieszyna wchodzi do 17-osobowej grupy wojewódzkiej. Wydaje ona m. in. biuletyn (miesięcznik „Monitor SIM”), którego redaktorem jest cieszyńska, obecnie studentka II roku Akademii Medycznej w Zabrze, Ilona Krużolek. Również nazwa biuletynu została przyjęta na wniosek cieszyńskiej grupy.

W roku 50-lecia PCK SIM-owcy planują zorganizować konkursy, wystawy i „Eskuloplade” — zgaduj-zgadule o tematyce PCK. Chcą również wydać jednodniówkę poświęconą rocznicy PCK.

Do najbardziej aktywnych członków grupy należą: Eugenia Piezonka, Anna Krużolek, Halina Wapiennik, Barbara Polak i Adam Dudzik — przewodniczący cieszyńskiej grupy.

Sześciu członków grupy posiada złote odznaki SIM a reszta srebrne.

(P. Cz.)

Szansa dla uczniów

„Lenin — Rewolucja — Polska” to temat konkursu czytelniczego, jaki w związku z 100 rocznicą urodzin Włodzimierza Iljicza LENINA ogłosiło Ministerstwo Kultury wspólnie z Zarządem Głównym TPPR oraz Centralną Radą Związków Zawodowych.

Warunkiem udziału w konkursie, który jest dostępny dla wszystkich uczniów szkół średnich, będzie przeczytanie 10 pożytecznych dotyczących działalności Lenina w Polsce oraz udzielenie odpowiedzi na 5 regulaminowych pytań. Tekst regulaminu zostanie udostępniony wszystkim szkołom średnim.

Zgłoszenia oraz odpowiedzi konkursowe przysyłajcie w terminie do dnia 15 marca Muzeum Lenina w Warszawie, ul. gen. Świerczewskiego 62.

(n)

DREWNO — cenny surowiec

URSULA GARBIEŃ



pełniono park maszynowy, wymieniono część traków na nowe i wprowadzono częściową mechanizację transportu wewnętrznego. Plany na przyszłość nie przewidują ilościowego zwiększenia produkcji ze względu na to, iż drewno jest surowcem deficytowym, ograniczonym limitem wyrobu, systematyczna dostawa drewna z lasów przez cały rok, w praktyce jednak zwłoka odbywa się głównie w okresie jesienno-zimowym. Powoduje to powstawanie ogromnych składowisk, które dopiero po kilku miesiącach mogą być rozładowane. Nierentowność dostaw utrudnia także odpowiednią organizację suszenia drewna — w powiecie cieszyńskim tartaki nie posiadają suszarni, sezonowanie drewna na otwartej przestrzeni, na placach przeciąga czas suszenia na okres wielu miesięcy, nie dając zarazem takiego stopnia suchości, jakiego wymaga np. przemysł meblarski.

Przyszłość tartaków zależy od modernizacji przestarzałych urządzeń i obiektów — 3 tartaki w Cieszyńskiem mają pierwszy etap unowocześnienia za sobą, najbliższe lata przyniosą niewątpliwie dalsze usprawnienia i dalszą mechanizację. Ilościowo produkcja tartaczy nie ulegnie zwiększeniu, bowiem zasobność naszych drzewostanów nie może ulec uszczupleniu, rosnące potrzeby gospodarki krajowej może zaspokoić jedynie zwiększenie produktywności lasów i wszechstronniejsze wykorzystanie istniejącej bazy surowcowej.

Nasze cieszyńskie tartaki z roku na rok pakietują coraz większy procent eksportowanego drewna — zwiększa to co prawda pracochłonność tartarzy produkowanej na eksport, przynosi jednak niezaprzeczone korzyści ekonomiczne.

Borykają się nasze tartaki także z trudnościami — ideałem jest systematyczna dostawa drewna z lasów przez cały rok, w praktyce jednak zwłoka odbywa się głównie w okresie jesienno-zimowym. Powoduje to powstawanie ogromnych składowisk, które dopiero po kilku miesiącach mogą być rozładowane. Nierentowność dostaw utrudnia także odpowiednią organizację suszenia drewna — w powiecie cieszyńskim tartaki nie posiadają suszarni, sezonowanie drewna na otwartej przestrzeni, na placach przeciąga czas suszenia na okres wielu miesięcy, nie dając zarazem takiego stopnia suchości, jakiego wymaga np. przemysł meblarski.

Przyszłość tartaków zależy od modernizacji przestarzałych urządzeń i obiektów — 3 tartaki w Cieszyńskiem mają pierwszy etap unowocześnienia za sobą, najbliższe lata przyniosą niewątpliwie dalsze usprawnienia i dalszą mechanizację. Ilościowo produkcja tartaczy nie ulegnie zwiększeniu, bowiem zasobność naszych drzewostanów nie może ulec uszczupleniu, rosnące potrzeby gospodarki krajowej może zaspokoić jedynie zwiększenie produktywności lasów i wszechstronniejsze wykorzystanie istniejącej bazy surowcowej.

PROGRAM imprez kulturalnych z okazji 25 - lecia PRL

W ub. dniach obradowała sejmowa komisja kultury i sztuki, rozpatrując plan obchodów 25-lecia Polski Ludowej w dziedzinie kultury. Jak wynika z programu przedłożonego przez wiceministra kultury i sztuki Z. Garsteckiego, obchody 25-lecia PRL obejmują bardzo szeroki front inicjatyw artystycznych i społeczno - kulturalnych.

Program ten stawia sobie za zadanie pokazanie zasięgu upowszechnienia kultury w Polsce Ludowej oraz pozycji i awansu polskiej sztuki i kultury w świecie. Drugim istotnym celem programu jest dokonanie bilansu potrzeb w dziedzinie kultury, trzecim — poszukiwanie i wyzwalanie nowych źródeł terenowej społecznej inicjatywy.

Przewiduje się zorganizowanie szeregu imprez w różnorodnych dziedzinach. M. in. w dziedzinie wydawniczej planuje się wydanie wielu pozycji albumowych, cyklu monografii poszczególnych regionów kraju, ilustrowanej kroniki Polski Ludowej, szeregu wydawnictw dla zagranicy. Teatry zaprezentują repertuar z dorobku współczesnej naszej dramaturgii, kinematografia przedstawi nowe dzieła filmowe, m. in. „Kierunek Berlin”, „Ostatnie dni” i „Pan Wołodyjowski”, w dziedzinie muzyki przewiduje się szereg festiwali.

Bogato przedstawia się również program imprez wojewódzkich. M. in. zorganizowana zostanie „Ślaska wiosna teatralna”, odbędą się: „Festiwal folkloru ziemi górskiej” w Zakopanem, „Sejmik Działaczy Kultury w Kolobrzegu i Lubuski Festiwal Kulturalny”. Przewiduje się także urządzenie licznych imprez kulturalnych za granicą. (pl)

KANADA PACHNIE...BESKIDAMI

Na terenie Kanady mieszka spora liczba cieszyńskich, o których hedzie mówił w Klubie Propozycji, w dniu 7 lutego br., o godzinie 18 („Nasz Kąkol”), były kapitan lotnictwa cywilnego, stały mieszkaniec Montrealu — Karol PIŚTOWKA. Poza tym opowie o wielu innych interesujących rzeczy o kraju, którego powierzchnia jest równa powierzchni całej Europy. Zamieszkuje go zaledwie około 20 milionów osób. (x)

SZEDŁ Z PIĘŚNIĄ PRZECZ ŻYCIE

W Czeskim Cieszyńsku zmarł wybitny działacz polskiego ruchu śpiewaczego z Opatowa — Alfons BRZUSKA. Jego życzliwym, do niestanną pracą na niwie choralnej. Był organizatorem wielu zespołów śpiewaczych, dyrygentem, autorem tekstów, zbieraczem pieśni, działaczem sekcji muzycznej PZKO, prezesem, a potem sekretarzem Chóru Nauczycieli Polskich w Czeskosłowacji. Należał do rzędu tych ludzi, którzy rozpiewali Zaozię, szczególnie w rejonie górskim, dając tu początek polskiemu zorganizowanemu ruchowi śpiewacemu i muzycznemu.

Brzuska znany był również jako członek chorów oraz organizator imprez; pozostawał nadto w kontaktach, jako autor widowisk scenicznych dla dzieci, podbudowanych muzyką. Na tym odcinku współpracował z radiem i piśmami dla dzieci.

W okresie okupacji przebywał w obozach koncentracyjnych w Dachau i Gusen, skąd wrócił z nadzwyczajnym zdrowiem. Dzięki dużej dyscyplinie wewnętrznej, mimo osłabienia, był czynnym działaczem po krótkim czasie powrotu do życia. (x)



„ZARANIE ŚLĄSKIE”

Ukazał się w sprzedaży 4 numer śląskiego kwartalnika naukowego „Zaranie Śląskie” za rok 1968. Zawiera on szereg ciekawych artykułów, wzbogacających w istotny sposób naszą wiedzę o najnowszych dziejach Śląska i Zagłębia. Wśród tych artykułów na uwagę zasługują: Henryka Rechoń: „Znaczenie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku dla Górnego Śląska”; Janusza Gołębiewskiego: „XXV rocznica Deklaracji Programowej PPR „O co walczymy?”; Norberta Kolomejczyka: „Dwudziestolecie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”; Oldricha Prudela: „Karol Śliwa” — o wybitnym polskim komunistę na Zaozię, czołowym działaczem KPCz w okresie międzywojennym; Franciszka Serafin: „Z historii kształtowania się sojuszu robotniczo-chłopskiego w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918 — 1939” oraz Mirosława Fazana: „Problematyka polskiej poezji proletariackiej na Śląsku do 1922 roku”.

Recenzje najnowszych publikacji książkowych, poświęconych różnorodnej problematyce śląskiej, dopełniają omawiany numer „Zarania Śląskiego”. (z)

NOWY ROCZNIK „ZIEMI”

Zostało wznowione pożyteczne wydawnictwo, rocznik krajoznawczy — „Ziemia”. Niestety bardzo opóźniony, bo za rok... 1967. Piśmo zawiera wiele cennych pozycji, m. in. artykuł Zbigniewa TOMKOWSKIEGO „Włodzimierz Lenina zainteresowania krajoznawcze” oraz „Krajoznawstwo — nowoczesność — młodzież” Adama CZARNOWSKIEGO.



Cieszymy się bardzo z ukazania „Ziem”, wyrażając pod adresem redakcji życzenie, by wydawnictwo pojawiało się w sprzedaży bez rażących opóźnień.

Pismo jest drogie, kosztuje 40 zł. Wydaje się jednak, że w naszym regionie, w którym nie brak ludzi o zainteresowaniach krajoznawczych, znajdzie sporo nabywców. (x)

SYLWETKI „CIEKAWYCH GÓRNIKÓW”

Kierownik DW „Gwarek” w Jaszowie, Oswald SZCZUREK, autor reprodukcji w naszym piśmie cyklu rysunkowego „Sylwetki ciekawych ludzi regionu beskidzkiego” — przygotowuje nowy zestaw rysunkowy. Tym razem będą to sylwetki „ciekawych górników” z Rybnickiego Okręgu Węglowego oraz kopalń Katowickiego Zjednoczenia Węglowego. (x)

CZY JEST RUCH AMATORSKI w naszym kraju: siła twórcza, dynamizująca życie społeczne, czy reliktem dawnych czasów, dezaktualizującym się w dobie wspaniałego rozwoju telewizji i innych środków masowego przekazu? Jest wielu ludzi, którzy to ostatnie twierdzenie uznają za właściwe, zgodne z aktualną sytuacją. Weźmy nasz teren: z trzynastu chorów, należących kiedyś do Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Instrumentalnych, mamy zaledwie jeden i to borykający się z poważnymi trudnościami organizacyjnymi. Z wielu teatrów amatorskich pozostały nieliczne, pracujące dorywczo, szukające nie tylko szerszego oddychu, ale także pomocy ze strony autorów sztuk scenicznych.

Jest bowiem rzeczą wiadomą, że stary repertuar powoli wykrusza się i dezaktualizuje, a nowy jakoś nie zawsze potrafi wypełnić lukę, istniejącą w społecznym zapotrze-

powodując migrację ludzi z pracy i do pracy, nie dziwnym się, że ruch amatorski musiał się odpowiednio zmienić, dostosować do współczesnych warunków życia i bytowania.

Czy chce przez to powiedzieć, że się skurczył, że łopnie, że zanika? Byłbym w błędzie. Ruch amatorski przejawia się wszak nie tylko w scenicznym i chóralnym kształtach. Współczesna np. piosenka dynamizuje młodzież, rodzą się zespoły, a nawet kluby dyskusyjne. Trzeba tylko, aby kierownictwo obu referatów kultury na publicznych zebraniach wyjaśniało te sprawy, poddając analizie sytuację, panującą w naszym regionalnym ruchu amatorskim.

Oczywiście trudno nie dostrzec w ruchu amatorskim cech ujemnych: ślepego naśladowstwa artystów profesjonalnych, choroby „gwiazdorstwa”, okazji do zarobków i realizowania pod ich kątem programów. Gdy dodam do tego „patronaty”, uważając, że ze-

Rezerwat czy źródło twórczych inspiracji?

WŁADYSŁAW MOST

bowaniu na sztukę sceniczną. Musi ona być dojrzała pod względem treści ideowej, ale jednocześnie dostępna dla środowisk o bardzo zróżnicowanych poglądach. Niestety takich sztuk jest bardzo mało. Ale nie ten moment wpływa w sposób zasadniczy na zanik amatorskiego ruchu scenicznego. Zagroża mu współczesność, urbanizacja i technizacja życia. Czy zagraża? Oto pytanie, na które trudno dać odpowiedź jednoznaczna. A przecież taka opinia nie należy do rzadkości. Mało osób zadaje sobie bowiem trud, aby rzecz zbadać dogłębnie, analizując ogólną sytuację panującą w naszym życiu kulturalnym.

Dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno - Oświatowej i Bibliotek, Czesław Kalużyński, nie po raz już pierwszy, precyzyjnie, na podstawie dokładnych badań, przeprowadzonych na terenie całego kraju, tym uproszczonym sądom. Jego zdaniem, ruch amatorski krzepnie. Zmieniają się jego formy — to rzecz oczywista. Ale nie oznacza to zaniku. W roku 1960 istniało 13.126 zespołów amatorskich, a w roku 1967 już 24.650. Przed osmiu laty zespoły te skupiały 212 tysięcy osób, a w roku ubiegłym już prawie 400.000.

Być może, że w naszym, cywilizacyjnie więcej zaawansowanym, regionie niż inne obszary kraju, proces dezintegrujący ruch amatorski występuje ostrzej niż gdzie indziej. Może na tle szeroko rozwiniętej sieci placówek amatorskich, jaka istniała w latach przed i międzywojennych, może wydawać się, że przechodzimy wyraźny regres. Ale weźmy i to pod uwagę, że u nas tradycyjne formy walki o polskość, przejawiające się również w ruchu amatorskim, przetrwały i poza okres walki, kiedy ta polskość została ugrunтована na fundamencie własnej państwowości. Jeśli więc teraz, przy przejęciu mecenatu nad kulturą i oświatą przez państwo, kiedy masowość przedstawień, granych przez teatry zawodowe zwiększa się z roku na rok, kiedy w każdym niemal wiejskim domu jest radio, a nierzadko i telewizor, kiedy stopień zatrudnienia w rozwijającym się przemyśle tak cieszyńskim, jak i sąsiadującymi z naszym powiatem regionami, przybrał rozmiary dotąd niespotykane,

spół stworzone są jedynie do reprezentacji i obsługi różnych zebrań i akademii, to widzimy, że na ten ruch, który ma tak świetne tradycje w naszym regionie i który ma wielkie szanse dalszego rozwoju, choć już w innych formach i kształtach cyała mnóstwo wilczych dółów.

Właściwa polityka kulturalna na odcinku ruchu amatorskiego wydaje się przeto rzeczą niezwykle ważną, zważywszy, że jest to ruch masowy. Wszak w jednym tylko roku 1967 amatorskie zespoły artystyczne dały na wsi 27.156 występów dla blisko 4 milionów widzów i słuchaczy. W tym samym czasie artyści zawodowi dali 4 tysiące przedstawień dla 883 tysięcy osób. Gdy nawet uwzględnimy, że nieistnieją nierzadko stosowana jest w podsumowywaniu ruchu amatorskiego podwójna buchalteria, i tak rozmachu tego ruchu nie można lekceważyć, nie doceniać.

Do statystyk za to na pewno nie przedostały się te dane, które ilustrują, od strony efektów artystycznych, działalność mikrostruktur, nie ogarniętych formami zorganizowanymi. Istnieje wszak w naszym kraju wiele zespołów „dzikich”, sporo niezorganizowanej młodzieży uprawia na swój sposób swoje artystyczne hobby. Jeszcze więcej uprawiałyby, gdyby znalazły zachęte w szkole, gdyby wielkie, masowe organizacje potrafiły powołać się choćby z takimi instytucjami, jak poradnie kulturalno - oświatowe, szkoły muzyczne, ogniska plastyczne, domy kultury itp.

Jakżeż można wysnuć wniosek końcowy z naszych rozważań? Przede wszystkim ten, że trzeba nam więcej dyskutować o tych sprawach, szukając własnych, regionalnych rozwiązań. I jeszcze: trzeba więcej krytycyzmu w ocenie pewnych zjawisk, trzeba więcej kontroli, rzetelnej porady, wnikliwych analiz. Aby nie ulegać zbytnio magii cyfr, utopijnym sprawozdaniom, obliczonym na efekty, na zaspokajanie ambicji ogólniów odgórnych. Bo nie ma nic gorszego nad złą diagnozę; utrudnioną jest wtedy proces rozpoznawczy, zamglone widzenie rzeczywistości.

WSPOMNIENIE O JANIE CZYŻU

Z nazwiskiem zmarłego niedawno w Skoczowie Jana CZYŻA łączy się przede wszystkim miłośnictwo Skoczowa. W Bibliotece Miejskiej przy Rynku skoczowskim, gdzie od wielu lat pracował, skupiało się wszystkich o miłość związek ze światem miłośnictwa, nienowym w murach tego miasteczka. Tu mówiło się wiele o zabytkach i pamiątkach, tu roztrząsało się lokalne sprawy historyczne, tu dyskutowało się o potrzebie muzeum skoczowskiego, o jubileuszu miasta, o wydawnictwach ze Skoczowem związanych itd. Wśród słów książek i czasopism bibliotecznych widoczne tu często były staro druki i dokumenty, a nierzadko zjawiały się muzealia w postaci obrazów, starych fotografii, ceramiki...

Bo Jan Czyż był przede wszystkim miłośnikiem Skoczowa, jego przeszłości, pamiątek i zabytków, był bardziej muzealną niż bibliotekarzem, choć muzeum w Skoczowie za jego czasów wcale nie było. Początki tego ruchu, którego Czyż był najzaangażowanym zwolennikiem, sięgają lat przedwojennych i — co ciekawe — także łączy się z jego nazwiskiem.

Była w tych latach w Skoczowie mała prywatna drukarnia, połączona z Introligatornią. Czyż był w niej zajęty, znał bowiem jeden i drugi kunszt. Gdzieś około roku 1937 opętała go myśl, by w tej drukarni wyłożyć księgę o Skoczowie bogato ilustrowaną, albumową, taką, jakiej nie posiadała jeszcze żadne inne miasto. Wśród młodych skoczowian było w tych latach wielu ludzi, na których Czyż liczył, że pomogą mu album skoczowski wydać. Księga obok historycznego wstępu przyniosła miała widoki wszystkich ważniejszych obiektów dawnych i niektórych nowych. Widoki te wykonane były miły w drzeworytach. I tu właśnie była okazja, by młodzi i starzy graficy skoczowscy, a było ich wielu, pokazali swoje

umiejętności. Bezinteresownie bo planowane wydawnictwo nie dysponowało żadnym kapitałem, słuchali rad Czyży i cieli w prymitywnych klocek według Jego wskazówek różne widoki. Album miał objąć prace E. Blazowskiego, W. Jureczyńskiego, J. Klimka, J. Konheisnera, E. Kornasa, K. Kubacki, J. Pelara i innych.

Impreza Czyża zainteresowała się nie tylko lokalni graficy, lecz także historycy. Z tego powodu zrodziły się artykuły o przeszłości Skoczowa Jana Skoczowskiego.



wieczka. Niestety tak ciekawie po myślanie księga nie ujrzała światła dziennego. Zabrakło na jej wydanie, jak to było do przewidzenia, potrzebnych pieniędzy. Pomysł z albumem skoczowskim, wykonanym w Skoczowie, siłami skoczowskimi, to cały Czyż. Nie liczył się nigdy z realnymi możliwościami i chciał swojemu miastu przysparzać chwały — a ta myśl żyła w nim do końca życia.

Jeśli powstałaby kiedyś w Skoczowie lokalne muzeum i jeśli znalazłby się w nim owe pierwotny graficzny i historyczny, przypomnianie w niniejszym wspomnieniu, to będzie to trwałe i widoczne pamiątka po Janie Czyżu, miłośniku Skoczowa i inicjatorze tego miłośnictwa wśród ludzi z tym miastem związanych. L. B.

KONKURS „Moja droga do wiedzy”

W roku bieżącym obchodzić będziemy ćwierćwiecze naszej ludowej Ojczyzny. Jedną z najbardziej znamienitych cech tego okresu jest niespotykany w dotychczasowych dziejach narodu awans klasy robotniczej i chłopieckiej.

Twórczy dorobek, pozycja społeczna i osobiste sukcesy osiągnięte były często wielkim wysiłkiem jednostek, zdobywanym wiedzy towarzyszył zapał, ale również wrażliwość i niespełnione nadzieje.

Pragnąc ukazać złożoność tego procesu, redakcja „Zielonego Sztandaru” wspólnie z Komitetem d/s Radia i Telewizji i innymi organizacjami ogłosiła konkurs pod hasłem „Moja droga do wiedzy”.

W konkursie tym może uczestniczyć każdy, kto opíše motywy podjęcia nauki, warunki kształcenia, atmosferę panującą na uczelni, w szkole, w środowisku rodzinnym. Opis powinien dotyczyć okresu Polski Ludowej, może jednak nawiązywać do lat międzywojennych i okupacyjnych.

Forma i objętość prac konkursowych — dowolna. Prace podpisane godłem wraz z oddzielną, zamkniętą kopertą z nazwiskiem i adresem, należy przysłać do I.V. br. pod adresem redakcji „Zielonego Sztandaru”, Warszawa, ul. Grzybowska 4/6.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną przed 22 lipca br. Najlepsze prace wyróżnione będą nagrodami: I — 10 tys. zł, II — 5 tys. zł, III — 3 tys. zł i dalszymi 10 po 1 tys. zł oraz nagrodami rzeczowymi.

— To już moja wiec — łoburkach.
— A jak sie ta jisto dowi, zech je łutopiec?
— Czy sie musi dowiedzieć?
— Nóż ni.

I tak my se porządzali i pokraczowali ku mojej chatajnie, zechmy sie nie pozdali kiechmy przed nią stanyli. Kozalach se łutopowci siednę na ławeczce przy studni i samach sie kapkę zeprzila. Jeszczemy sie bardzo nie usiedli, a tu idzie ta baba z kierom zech se tużnala łutopca łozynić. Babko tępi, przisadzite, a pykate, a plotkawe, aże strach. Dwóch chłopów już pochowała i gdo wly, czy i łutopcowi by nie dała rady. Nachyliłach sie ku mojemu gościowi i prawim:

— Przidrzij sie ji! To je ta jisto!...

Łutopiec, kie sie ji przidrzol, hnet hóp z ławeczki i nuże sie zadkym cofać ku studni, nad kierom była odeurzito budka i wystraszony, niż zech se spozdala, skoczył do studni.

— Loboga! — myślę se — łutopiec sie łutopi!

Sąsiadka, kiero swojgo niedozstego gaila nie widziata, rzylka:

— Cóż żeście tak skrzykli?

Spamiętałach sie i prawim:

— A dyt mie fót w tych przegrzeszonych nózyskach śmigo.

— Przeca sie mi zdalo, że s kimsi rozproviocie? — badała jak szandar. A jo ji na to:

— Co sie zdo a śni, to je... A dali wiycie! — przeczaj ji to łutopcu wykłodać ni mogła. Łoplotkowala by mie i zbyte. Kie mój stary wieczorkym przignol krowy s pola, to zech mu to łopowiedziata i jakech sie spytala, czymu sie łutopiec łutopił, to mi prawil:

— Bo sie boł, że bydzie miol z babą taką łostude, jak jo.

Jak się łutopiec łutopił

EWA URBASIOWA

— Dobro z was baba, choć nieźle łumyćcie łoską wygrożać. Kiebyście mi tak w mojej bydzie poradzić łumiel?

— A cóż ci żywobyci truje? — pytom się go. A łon ni s tego, ni z owego prawil:

— Podziwiejcie się mi dobrze!...

Poczynach się mu przigładać, a łon sie miyni na zielono na czyrwidno, na żółto, na mordo, to podrosto, to maleje, a łoczyska przimrozo, to zaś łypie, a bandidzki z rękowów wyciągo, a na błonia-stych pazurach wieszio i ciągnie za sobą go brobli ku przikopie sie cofajacy,

— Na łutopiec, potworo jedna!... kaś sie tu wzięto?... — skrzyklach rada łokropiecznie, a łon na to:

— Stawij suszaj! Kaj móm jisz?... —

— Na łoprowde stawij suszaj — prawim — i łobilim zaszywaj. A łon wtedy spatki w chłopka sie zamłynił i zaś sie rozplakol.

— Oj, jo boroczek! Co ze sobą poczynym?... —

Tako mie łitość nad nim wziyna, zech pomysłata kapkę i prawim:

— A kieby cie tak łozynić?... Ale wartko to nie pądzie, bo wyglądosz jak mustera na chłopa!

— Kieroz by mnie też chciała? — wybknył.

Szłach kiesi z dębouskiego łodpustu. Jidym se, jidym, w szatce niesym kapkę kołoczy, wysłózkę z gościny, a tak mi to wszystko, co tam wi-działa i słyszała, po głowie chodziło, zech ani nie spozorowala, że na starym pidle wysuszonego stawu siedzi jakisi niewielki chłopiec. Dzieproch go dozdrzala, kiech do chodziła ku niemu i tak zech się zlekta, aż mie cofło. Łoprowdy ni miałach się czego boć, bo chłopiec był dość chaterny, a ku tymu plakol. Mie, że to móm miłki sumiyni, żol się boroka zrobilo. Przwiłitalach go piyknie i prawim:

— Na łoboci, chłopczku, cóż was tak rozebrało i aże na plac wziyno?

A łón, jak sie czyrwionymi łoczyskami na mie szpatnie nie podziwo, jak nie zeskoczy s pidla przedy mnie na grobel, jak się nie postawi i nie wstasknie:

— A co cie to, ty sakulynko babo łobchodzi!

Jo sie mu tak dziwóm, dziwóm, jako kiesikej pijowce kiero sie mie kiech w stawie krowy pojiła do nogi przpiła i jak zech sie łoską zagiprzyła, jak mu nie przikłynim:

— Ty gładzie zatracony — prawim — jo do ciebie s piyknym słowem, a ty s pyskiem na mie! Nie takim jak ty mel-szowaloch i tobie, choć zech już je staro, też blafarnie tóm łoskóm pocchowac mogę!

Poczón sie trząść i cofać boczkym, jak-by zamityzol łucyty, tóż zech sie roześmiała i prawim:

— E, mizeroku, jesi idziecie tam ka jo, to pódzicie! Bydymy se po chodniku porządzać.

Widziatach, że na mój pytlieczek poglądo, tóż zech rzylka:

— A, możneś głodny? Co? Niesym wysłózkę z łodpustu, to ci kołocza z makym abo ze syrym udzielim!

A łón na to:



„Spożycie a wzrost gospodarczy Polski” — K. Ryc. Tematem pracy są problemy wzrostu spożycia indywidualnego w Polsce w latach 1945 — 1970. Autor analizuje czynniki postępu gospodarczego, które określa dynamikę wzrostu dochodu narodowego oraz jego podział i wywierają decydujący wpływ na kształtowanie się wielkości i struktury funduszu spożycia. Badania przeprowadzone na podstawie analizy zamierzeń i osiągnięć kolejnych planów wieloletnich. KIW, cena 21,30.

KSIAZKI NADESŁANE:

„Wykolejony” — A. Gruszecki, Wyd. Literackie, cena 21,17. „O sztuce wyprawy” — A. Hansen, Wyd. Związkowe, cena 21,15. „Otwarte okno” — A. Piłowarczyk, Iskry, cena 21,22. „Zbiórka pod murem grzechów” — I. Dudek, Czytelnik, cena 21,30. „Wesele krakowskie” — W. Kunysz, Wyd. Lubelskie, cena 21,20. „Fram niedźwiedź polarny” — C. Pełtrac, Iskry, cena 21,20. „Dziwczyna z lalką, czyli o potrzebie smutku i samotności” — F. Filipowicz, Wyd. Literackie, cena 21,10. „Nie ma mądrych” — Z. Pikułski, W. Lubelskie, cena 21,20. „Mówiny po polsku” — W. Bisko, WP, cena 21,30. „Wysoki zamek” — S. Lem, Czytelnik, cena 21,14. „Chwila westchnienia” — A. Philipe, KIW, cena 21,10. „Jan Kochanowski” — PIW, cena 21,10. „Liście i posagi” — K. Hłakowiczówna, W. Pozn., cena 21,10. „Otwieranie granic” — M. Kalota-Szymańska, Wyd. Morskie, cena 21,10. „Znana pani Maigret” — G. Simenon, Iskry, cena 21,15. „V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”, KIW, cena 21,10. (M)

SIATKÓWKA

PORAŻKA OLIMPII

CZESTOCHOWA (cz) Nie udało się siatkarzom Olimpii Golezów wygrać do Częstochowy. Przegrali tu oba pojedynki. W pierwszym ulegli Startowi 1:3, a w drugim AZS 0:3. Oba mecze stały na dobrym poziomie i mogły się podobać licznie zebranej publiczności.

W najbliższą sobotę i niedzielę siatkarze z Golezów mają przerwy, natomiast 8 i 9 II zobaczymy Olimpię w Cieszyńcu. Jej przeciwnikami w rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręgowej będą Kolejarz i Balidon Katowice.

Po ostatnich porażkach Olimpia plasuje się na 6 lub 7 miejscu w lidze okręgowej.

ROZGRYWKI MIĘDZYSZKOLNE

CIESZYN (cz) W ramach rozgrywek Międzyszkolnej Ligi Siatkówki uzyskano następujące wyniki: Techn. Och. Rodin — ZSZ Cieszyn 2:1 (6:15, 15:10, 15:11), Techn. Ekonom. — Techn. Gospod. 2:0 (17:15, 15:2). To były mecze juniorek. Natomiast wśród juniorek padły następujące wyniki: Techn. Mechan. Roln. — ZSZ CELMA 2:0 (15:13, 15:9), Techn. Ekonom. — Mechan. Rol. 0:2 (6:15, 13:15), Techn. Mechan. Elektr. — ZSZ Celma 2:0 (15:9, 15:1), Techn. Mechan. — Elektr. II — ZSZ Celma 2:0 (15:7, 15:7).

LIGA OZPS

GLIWICE (cz) W ub. niedzielę cieszyński MKS rozegrał ostatnie dwa mecze w ramach Ligi OZPS: z MKS-ami Częstochowa i Gliwice. W pierwszym, z MKS Częstochowa Cieszyn przegrał 1:2 (14:16, 15:13, 9:15). Lepiej było w drugim meczu, z MKS Gliwice. Tutaj MKS Cieszyn wygrał w stosunku 2:1 (12:15, 15:7, 15:6). Mecze te nie miały już większego wpływu na sytuację w tabelce, która przedstawia się następująco:

1) MKS Zawiercie, 2) MKS Częstochowa, 3) MKS Cieszyn, 4) MKS Gliwice, 5) MKS Zagłębie Sosnowiec, 6) MKS Sosnowiec, GKS Katowice, MKS Mysłkowice.

Wyborą nowe władze RP LZS

CIESZYN (cz) Dnia 12 bm. odbędzie się w sali PZGS przy ul. Szersznika Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Rady Powiatowej LZS, na której dokonają się oceny pracy zarządu za minioną dwadzieścia lat, nakreślą plan pracy na najbliższy okres, jak również wybierze nowe władze.

Warto dodać, że Rada Powiatowa LZS prowadzi działalność w 18 dyscyplinach sportowych. Najlepsze wyniki osiągały gimnastykę akrobatyczną, narciarstwo, lekkoatletykę i jeźdźnictwo. Do najbardziej znanych sportowców LZS w naszym powiecie należą: gimnastyk Wł. Koźłowski, narciarze: Gorzka, Kocjan i Hellerówna.

Początek konferencji o godz. 9.

Ogłoszenia drobne

DOM nadający się na ośrodek wypoczynkowy — sprzedam. Franciszek Mojski, Lipowiec 197, p-ta Ustron.

LACH Franciszek zgubił kartę wypłat nr 311/68, wydaną przez Przedsiębiorstwo Robót Górniczych ROW w Moszczenicy Śl. g-637

PARCELE z prawem zabudowy w brzozyńskich koło dworca — sprzedam. Cyganek, Skoczów, Cieszyńska tel. 594. g-631

— **TECHNIKA BUDOWLANEGO** zaznajomionego z zagadnieniami inwestycyjnymi oraz
— **ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH** do pracy w kuzni, czyszczeniu i transporcie wewnętrznym zatrudnia

SKOCZOWSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU ROLNICZEGO I OCHRONNEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SKOCZOWIE, ul. Towarowa nr 7. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w kadrach.

„SPOŁEM”, WOJEWÓDZKA SP-NIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ SKOCZÓW — USTRON W USTRONIU

POSZUKUJE AJENTÓW

na okres sezonu oraz pracowników na czas nieograniczony

- agentów do prowadzenia mikrobarów i rożna
- agentów do prowadzenia na okres sezonu straganów warzywno-owocowych w Ustroniu i Skoczowie
- agentów do prowadzenia kiosków spożywczych w Ustroniu i Skoczowie
- 20 sprzedawców, absolwentów zasadniczej szkoły handlowej lub innej zawodowej, do Ustronia i Skoczowa
- 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia i Skoczowa
- 1 magazyniera do Ustronia
- 8 czeladników masarskich do Ustronia i Skoczowa
- 2 czeladników piekarskich do Ustronia.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie biuro spraw pracowniczych, Ustron, ul. Partyzantów 1, II piętro, pokój nr 12, 13. 22kr

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listownie, pocztowo oraz oddział PPTK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty oddziałają wszystkie placówki Poczty i „Ruch”. Materiały nie zamówionych Redakcji nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada. Nakład: 17.628 egz. O-9

SZKÓŁKA NARCIARSKA



Klub Kuźnia Ustron dba o stały napływ młodego narybku. Sekcja narciarska prowadzi naukę jazdy również dla najmłodszych — za kilka lat oni właśnie stanowią będą trzon kadry zawodników klubu.

Fot. U. Garblich

MKS ISTEBA na drugim miejscu

ISTEBA (cz) Z udziałem 95 sztafet odbyły się w ub. niedzielę na stoku Złotego Gronia w Istebnej Mistrzostwa Śląska w Biegach Rozstawnych na rok 1968.

A oto wyniki:

MŁODZICY (3x1,5 km) — 1) Kuźnia Ustron (E. Holeska, B. Holeska i L. Dorighi) — 21,35, 2) MKS Istebna (A. Bestwina, M. Bury, M. Kobielski) — 22,01, 3) LZS Kilmczok (Zamiejski, Madej, Słusarczyk) — 22,20.

MŁODZICZKI (3x1,5 km) — 1) LKS Kilmczok — Bystra (Kurzak, Niemczyk, Dobija) 24,28, 2) ROW Koniałów (Legierska, Tajner, Fiedor) — 24,28, 3) MKS Istebna (Kohut, Bestwina, Michalek) — 25,50.

JUNIORZY (grupa A (3x2 km)) — 1) MKS Istebna (Bury, Macoszek, Koria) — 24,59, 2) MKS Istebna (Kawulok, T. Wojtanek, Pysz) — 25,12, 3) ZKN Istebna (M. Kawulok, Szlaier, J. Kawulok) — 25,19.

JUNIORKI (grupa A (3x2 km)) — 1) ROW Koniałów (Haratyk, Legierska, M. Legierska, Małaj) — 20,51, 2) MKS Istebna (K. Kawulok, Kręziół, Rucka) — 29,15, 3) ROW Koniałów (Szejn, Lach, Jakus) — 30,57.

JUNIORZY (grupa B (3x1 km)) — 1) LZS Kilmczok Bystra (Bularz, Sieradzki, Dobija) — 1,12,15, 2) MKS Istebna (Michalek, Kuczerka, Kręziół) — 1,14,42, 3) ZKN Beskid Istebna (Kawulok, Kunc, Bojko) — 1,18,44.

JUNIORKI (grupa B (3x1 km)) — 1) MKS Istebna (Anna Kawulok, Anna Kawulok, Bury) — 46,17, 2) W-BBTS (Nikiel, Kuchnicka, M. Jaschnicka) — 47,12, 3) Start Wisła (Kubla, Hubczyk, Cieślak) — 50,28.

STARŠE małżeństwo bezdzietne (emeryci) poszukują pokoju z kuchnią w domu wyłączonym w Cieszyńcu. Czynsz płatny z góry, na dłuższy okres czasu. Zgłoszenia kierować: Anna Lamacz, Cieszyn, Armii Ludowej 20. g-636

WILKOSZ Urszula zgubiła legitymację szkolną nr 103, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 10 w Cieszyńcu. g-632

JUNIORZY (grupa C (3x1 km)) — 1) W-BBTS (— 1.30.10, 2) LKS Wisła Jaworzynka (Laba, Gorzka, Dragana) — 1.33.40, 3) W-BBTS — 1.34.00.

JUNIORKI (grupa C (3x1 km)) — 1) W-BBTS — 1.55.2, 2) MKS Istebna (Mucha, Kuczek, Guzior) — 1.22.5.

SENIORKI (3x1 km) — 1) W-BBTS — 1.34.44, 2) ROW Koniałów (Suszka, Kohut, Waszut) — 1.44.32, 3) LKS Wisła — Jaworzynka (Bielec, Madzia, Heller) — 1.55.32.

SENIORZY (3x1 km) — 1) W-BBTS — 1.59.04, 2) ROW Koniałów (Gorzelak, Urbaczka, Starzyk) — 2.07.55, 3) KKS Bielec — 2.08.13.

A oto punktację zespołową:

MŁODZIKÓW — 1) MKS Istebna — 204 pkt, 2) ROW Koniałów — 153 pkt, 3) LKS Bystra — 87 pkt.

JUNIORÓW — 1) W-BBTS — 165 pkt, 2) MKS Istebna — 125 pkt, 3) LKS Bystra — 75 pkt.

OGÓLNA — 1) W-BBTS — 345 pkt, 2) MKS Istebna — 329 pkt, 3) ROW Koniałów — 286 pkt, 4) LKS Bystra — 122 pkt, 5) ZKN Beskid Istebna — 116 pkt, 6) LKS Wisła — Jaworzynka — 108 pkt, 7) KKS Bielec — 90 pkt, 8) Start Wisła — 83 pkt, 9) Kuźnia Ustron — 30 pkt, 10) LZS Pogórze 6 pkt.

W sumie impreza udała się organizatorom (MKS Istebna) podobnie jak piękna słoneczna pogoda.

Zawody wojewódzkie

MYŚKÓW (cz) Jutro (2 bm) odbędzie się w Myśkowie Wojewódzkie Mistrzostwa LZS w łyżwiarstwie szybkim. Startuje w nich także 20-osobowa ekipa sportowców wiejskich z naszego powiatu.

Chłopcy w wieku od 14 do 15 lat startować będą na dystansach 100 i 300 m, starsi (18 — 17) na 300 i 500 m, a powyżej 17 lat na 1000 i 1500, zaś dziewczęta powyżej 17 lat na dystansach 500 i 1000 m.

SZACHY

Śląska Liga Wydzielona: Olimpia Golezów — GKS Katowice 5-3.

Liga Śląska: Beskid Skoczów — Górnik Mysłowice 3-5; Huta Łaziska — Start Wisła 5-3; Górnik Czerwionka — Piast Cieszyn 6 1/2-3 1/2.

A klasa grupa Cieszyn: Piast II Cieszyn — LZS Hażlach 4 1/2-3 1/2; Start II Wisła — Szkoła Szachowa Domu Kultury Cieszyn 6 1/2-1 1/2; Olimpia II Golezów — Dom Kultury Cieszyn 6 1/2-1 1/2. (X)

Pierwszą polską organizację narciarską zaczęły powstawać z początkiem naszego stulecia. Szczególnie ożywiły ich rozwój zaowocowały przed wybuchem I wojny światowej w Galicji, czyli w dawnym zaborze austriackim. Do znanych klubów narciarskich należały wówczas: Karpacie Towarzystwo Narciarzy w Łwowie, Sekcja Narciarska PTT w Zakopanem, Klub Sportów Zimowych z Bielec, Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy i AZS Kraków.

Działacze tych klubów dążyli ze wszelką ceną do jak najszybszego powołania do życia stowarzyszenia krajowego, które reprezentowałoby interesy polskiego narciarstwa na arenie międzynarodowej. Dopiero po wyzwoleniu 26 grudnia 1918 roku, delegacjom z tych klubów udało się uchwalić założenie Polskiego Związku Narciarskiego.

Na Śląsku — również pod koniec ub. stulecia — zaczęły powstawać pierwsze kluby, ale władze okręgowe powołały do życia stowarzyszenia krajowe, które reprezentowałyby interesy polskiego narciarstwa na arenie międzynarodowej. Dopiero po wyzwoleniu 26 grudnia 1918 roku, delegacjom z tych klubów udało się uchwalić założenie Polskiego Związku Narciarskiego.

Puchar Beskidów dla Józefa Przybyły

WISŁA (cz) Chociaż zwycięzca konkursu w Wisła-Malinie został świetny Rosjanin Napalkow, Puchar Beskidów zdobył jednak nasz olimpijczyk Józef Przybyła. A stało się to dzięki zwycięstwu tego zawodnika w konkursie w Szczyrk, w którym zdecydowanie pokonał groźnych rywali.

Po pierwszej serii skoków w Malinie zanośli się, że i tym razem najlepszym okaże się Przybyła. Obaj prowadzący plekym skokiem na odległość 90 m, który przez chwilę był nowym rekordem skoczni. Zresztą, niedziela stała pod znakiem rekordów. Najpierw Rosjanin Szerbaczow skokiem na odległość 88,5 m wyprzedził poprzedniego rekordzistę do Erwina Fiedora. Potem jeszcze 12 zawodników poprawiało stary rekord.

Nasze olimpijczyki Przybyła dzielnie towarzyszył bielszczyźnie Witusiak, który po pierwszej serii znajdował się na trzecim miejscu.

Na starcie wiślańskiego konkursu stanęło 70 zawodników. Ale największe emocje zaczynały się, kiedy na rozbiegu stawali skoczkowie z numerami startowymi powyżej 40. Gdy wydawało się, że w drugiej kolejce nikt już nie zagrazi Józefowi Przybyłemu, Rosjanin Napalkow poszybował na odległość 90,5 m, ustanawiając tym samym nowy rekord wiślańskiego obiektu. Wysoka nota za ten skok wysunęła go na pierwszą lokatę. Wszystko jednak zależało od skoku Przybyły. Zebrani licznie kibice zaciśkali kciuki, życząc Józefowi zwycięstwa. Przybyła długo koncentrował się, wreszcie ruszył, poszybował na odległość 88,5 m.

Kiedy sędziowie podali punktację, stało się jasne, że nasz zawodnik spadł na drugą pozycję.

Mimo wiślańskiego porażki, Przybyła zdobył Puchar Beskidów, zwyciężając w łącznej punktacji pierwsze miejsce z notą 448,9 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Rosjanin Napalkow — 441,3 pkt., trzecim był jego koleś Zeglanow — 430,0 pkt., a czwartym rewelacyjny bielszczyznin Pawlusiak — 423,3 pkt.

Bardzo słabo skakał w Wiśle ubiegłoroczny triumfator Pucharu Józef Kocjan. Zawodnik ten przechodził wyraźny spadek formy. Nie blizszczał



Na zdjęciu: Triumfator Pucharu Beskidów Józef Przybyła.

Foto: Paweł Czupryna

Mistrzostwa Polski LZS

BYSTRA (cz) W dniach 6 — 8 bm. odbywać się będą w Karpaczu Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS w konkurencjach klasycznych, w których wezmą udział reprezentacje 9 województw. W ekipie naszego województwa znajdzie się także 50-osobowa drużyna z powiatu cieszyńskiego.

PROGRAM ZAWODÓW: 6 II — skoki otwarte dla juniorów wszystkich trzech grup i młodzików na skoczni w Szczyrk — Bilej, 7. II — biegi dystansowe i kombinacje wszystkich grup mężczyzn i kobiet, 8. II — skoki otwarte do kombinacji juniorów grup A, B i C oraz seniorów, 9. II — starty do biegów sztafetowych i uroczyste zakończenie mistrzostw.

grupy walczą także rezerwa Beskidu Skoczów, która znajduje się w środku tabeli. Godne uwagi jest także to, że w grupie rezerwy reprezentują same kobiety.

A oto wyniki uzyskane przez LZS Leszna Górna. Elektrostal Cz-cz (żeński zespół) — LZS Leszna Górna 4:6, LZS Leszna G. — Elektrostal III Cz-cz 6:0, LZS Leszna G. — LZS Łąka 6:0, LZS Bojszowy — LZS Leszna G. 6:0, LZS Leszna G. — MDK II Skoczów 6:0. A oto wyniki Beskidu II Skoczów. MDK II Bielec — Beskid II Skoczów 3:5, Beskid II Skoczów — BZUT Bielec 3:6, LZS Łąka — Beskid II Skoczów 4:6, Beskid II Skoczów — Górnik II Czechowice 6:2 i Walcownia Czechowice — Beskid II Skoczów 8:2.

Tabela rozgrywek			
BZKT Bielec-Biśta	5	5	30:10
Beskid Leszna Górna	5	4	24:10
Górnik II Czechowice	5	4	25:17
LZS Bojszowy	5	3	23:13
Walcownia Czechowice	5	3	25:17
Beskid II Skoczów	5	3	22:21
LZS Łąka	4	3	16:18
Hydrobudowa 3 Pszczyna	5	2	14:18
Elektrostal Cz-cz (żeński)	4	0	15:24
MDK II Bielec	5	0	13:29
Elektrostal II Czechowice	4	0	4:24

Halowe mistrzostwa SZS

GLIWICE (cz) W przeprowadzonych 26 ubm. Halowych Mistrzostwach Lekkoatletycznych SZS zawodnicy MKS Cieszyn uzyskali kilka bardzo dobrych wyników:

I tak w grupie chłopców Cz. Gryz boń zdobył II miejsce w pchnięciu kulą wynikiem 11,20, a jego kolega H. Jurca trzecie — 10,82. Uczennica ZSZ L. Romanek uzyskała również

drugą lokatę w pchnięciu kulą — 9,45 m. Uczeń Techn. Bud. A. Nawrat zdobył w pchnięciu kulą (7 kg) trzecie miejsce, uzyskując wynik 10,36 m. Dobrze spisywali się także dziewczęta, biorące udział w skoku w dal: A. Korollik (Techn. Bud.) uzyskała wynik 4,84, a D. Ciosek z Techn. Mechaniczno-Elektrycznego skoczła na odległość 4,77 m.

Pierwszą organizacją narciarską na Podbeskidziu był bielecki Klub Sportów Zimowych, który powstał w roku 1907.

W rok później powstaje w Cieszyńcu Towarzystwo „Beskid Śląski” przeniesione w roku 1921 na SN PTT „Wędr”. W 1922 Franciszek Wagner powołał do życia sekcję narciarską przy 3

jechał do Zakopanego i stanął na starcie biegu płaskiego z Kalatówkami na Kondratów i z powrotem. Nikt się z nim nie liczył, zwycięzcę szukano wśród miejscowych biegaczy. Jakież było zdziwienie, gdy się okazało, że najlepszym czasem uzyskał biegacz z Cieszyńca. On pierwszy utworzył drogę popularnej narciarskiej w Cieszyńcu, założył SN Beskid Śląski, prze

W 50-lecie PZN

NARCIARSTWO W BESKIDACH

Pionierem sportów narciarskich na Ziemi Cieszyńskiej był znany działacz Jan Cienciała. Przywodził on z Wiednia do Cieszyńca pierwsze deski, które wywołały w naszym mieście prawdziwą sensację. Ale zawrzał dopiero wtedy, kiedy Cienciała ubrał narty i popychał się duciami kłami, zaczął jeździć. Wokół Cienciały zaczęła się gromadzić młodzież, próbowano z powodzeniem wykonywać narty i w krótkim czasie utworzyła się spora grupa narciarzy, która zaczęła myśleć o wędrownych, zorganizowaniu się, budowie schroniska.

W grudniu 1923 roku Cienciała wy-

kształcone potem w „Wędr”. On też był jej wieloletnim prezesem.

W 1925 powstały harcerskie organizacje narciarskie w Katowicach, Bieleku, Wiśle i Istebnej. Pod koniec lat dwudziestych ruch narciarski stał się coraz bardziej prężny. W roku 1929, staraniem Śląskiego Klubu Narciarskiego, przy wydanej pomocy społeczeństwa wybudowano skocznię pod Baranów Górą. Jej projektantem był inż. Eugeniusz Kolodziej. Na otwarcie tego obiektu przybył mistrz Bronek Czech. Nie wygrał jednak turnieju, o lepszym okazał się inny zakopaniec Cukier.

Jesienią tego samego roku powołano został do życia Śląsko-Krakowski Okręgowy Związek Narciarski, który

KOSZYKÓWKA

LIGA MIĘDZYSZKOLNA

CIESZYN (cz) W ostatnich meczach ligi międzyszkolnej uzyskano następujące wyniki:

SZKOŁY PODSTAWOWE chłopcy — SP — Ustron I — SP-4 Cieszyn 20:17 (10:8), SP-8 Cieszyn — SP-3 Cieszyn 31:14 (9:8).

SZKOŁY ŚREDNIE dziewczęta — Techn. Mechan. Elektr. — LO — 2 Cieszyn 51:50 (19:30), ZSZ I Cieszyn — Tech. Ekonom. 24:18 (14:8), ZSZ II Cieszyn — Szkoła Rzem. Budowlanych 54:20 (21:9).

Rozgrywki grupy I chłopców ze szkół średnich już zakończono. Zdecydowanie pierwsze miejsce zajęli koszykarze z LO-I im. A. Osuchowskiego, natomiast w gr. II do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze 2 mecze.

TABELKI

CHŁOPCY szkoły średnie (gr. I)

1) LO-I Cieszyn	2	4	287:38
2) ZSZ I Cieszyn	2	3	30:125
3) Techn. Ekonom.	2	2	50:174

GRUPA II

1) ZSZ II Cieszyn	2	4	67:45
2) Techn. Mechan. Elektr.	2	3	76:83
3) LO-2 Cieszyn	2	3	102:81
4) SRB Cieszyn	2	2	50:106

DZIEWCZĘTA szkoły średnie

1) Techn. Gastr. Cieszyn	3	6	82:34
2) Liceum Medyczne	2	2	30:45
3) LO-2 Cieszyn	2	2	24:52
4) LO-1 Cieszyn	1	2	3:18
5) Techn. Ekonom.	—	—	—

SZKOŁY PODSTAWOWE gr. I

1) SP-1 Ustron	2	4	36:27
2) SP-4 Cieszyn	2	3	49:20
3) SP Kończyce W	1	1	10:16
4) SP Kaczyce	1	1	10:12

GRUPA II

1) SP-9 Cieszyn	2	4	42:20
2) SP-8 Cieszyn	1	2	16:6
3) SP-3 Cieszyn	2	2	20:47
4) SP-6 Cieszyn	1	1	6:11

KOSZYKARZE STALI ROZPOCYNĄ ROZGRYWKI

CIESZYN (cz) Dzisiaj, o godz. 18.30, w sali Hasewickiej koszykarze cieszyńskiej Stali inaugurują spotkaniem z Polonią II Bytom nowy sezon. Ciekawi jesteśmy, jak reprezentuje się prawie całkowicie odmłodzony cieszyński zespół. Ze starej drużyny pozostało tylko dwóch zawodników: Kłoda i Bogucki. Trzon zespołu stanowią wychowankowie klubu, którzy w ub. sezonie zdobyli mistrzostwo Śląska młodzików, a w rozgrywkach juniorów uplasowali się na 3 miejscu.

Oprócz Stali w rozgrywkach ligi okręgowej udział biorą: Pogon i B. Ruda Śląska, ROW i B. Rybnik, GKS Wodzisław Urania Kochłowice i W-BBTS i B. Bielec.

TABELKA gry »fair«

BIELESKO (sb) Wydział Gier i Dyscypliny Podokręgu Piłki Nożnej Bielec-Biała podsumował jesienne rozgrywki pod względem gry „fair”, w wyniku czego otrzymaliśmy następującą tabelkę:

Klasa A

Klasa A	
KUŹNIA USTRON	+ 10 pkt.
LZS Bojszowy	+ 8 pkt.
Górnik Czechowice	+ 1 pkt.
MKS II Bielsko	0 pkt.
STAL CIESZYN	- 1 pkt.
Beskid Bielsko	- 2 pkt.
Elektrostal Czechowice	- 2 pkt.
WISLA STRUMIEN	- 2 pkt.
LZS Komorowice	- 3 pkt.
CUKROWNIK CHYBIE	- 13 pkt.
BESKID SKOCZÓW	- 15 pkt.
RKS Walcownia - Cz-ce	- 28 pkt.
LZS Łąka	- 40 pkt.



GŁÓD

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Nr 6 [662] • 9 LUTEGO 1969 R. • ROK XV

Związkowcy obradują

Skuteczniej kojarzyć sprawy produkcji z troską o człowieka pracy

CIESZYN (sc). OD KILKU TYGODNI TRWA KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA W GRUPACH ZWIĄZKOWYCH, RADACH ZAKŁADOWYCH I ROBOTNICZYCH. ZWIĄZKOWCY OCENIAJĄ TRZYLETNIĄ DZIAŁALNOŚĆ, DOKONUJĄ WYBORU NOWYCH WŁADZ, UCHWAŁAJĄ PLANY DZIAŁANIA NA NASTĘPNĄ KADENCJĘ.

W dyskusji wiele miejsc poświęca się zabezpieczeniu wykonania zadań czwartego roku planu 5-letniego, dalszej poprawie warunków pracy, zagadnieniom socjalno - bytowym, organizacji wypoczynku po pracy. Mówi się również o związkowej działalności społeczno - wychowawczej i pracy kulturalno - oświatowej.

W ubiegłym miesiącu odbyły się zebrania sprawozdawczo - wyborcze w 478 grupach związkowych w Cieszynie, Skoczowie, Ustroniu, Wiśle, Strumieniu i Żebrzydowicach. Zebrania i konferencje sprawozdawczo -

wyborcze do rad zakładowych odbyły się natomiast ostatnio m. in. w OSM Skoczów i Fruchna, w Browarach Cieszyńskich, w Nadleśnictwie Państwowym Hażlach, w gospodarstwie Städtiny Koni w Fruchnej, w GS Koniaków i Istebna oraz w PRM HW w Cieszynie.

Odbyły się też pierwsze zebrania wyborcze nowo powołanego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy w Stolarskiej Spółdzielni Pracy Skoczów oraz w Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Czantorla” w Skoczowie.

PRZED XIII KONFERENCJĄ POWIATOWĄ PZPR

Nowe wyroby nowe technologie

POWIATOWA INSTANCJA PARTIJNA poświęcała w ubiegłych 2 latach sporo uwagi postępowi technicznemu i organizacyjnemu w przemyśle, który posiada decydujące znaczenie dla podnoszenia wydajności pracy. Efektem wysiłków podejmowanych w tym zakresie przez Egzekutywę KP, Komisję Ekonomiczną i Zespół do Spraw Postępu Technicznego są m. in. nowe asortymenty produkcji w takich zakładach, jak Kuźnia „Ustroń”, POLWID, CELMA, CEFANA i Odlewnia w Skoczowie.

W samym tylko roku 1968 CELMA opanoła produkcję silników dla przemysłu okrętowego i rozszerzyła asortyment silników serii „e”, w CEFANIE udoskonalała ręczną wiertarkę elektryczną, Fabryka Sprężu „Elektrogrzeźnego „Termika” wypuściła na rynek nowy typ ogrzewacza kumulacyjnego, Zakłady Sprężu Rolnego Skoczowie wyprodukowały ulepszone model opryskiwacza sadowniczego „Huragan”, a skoczowska Odlewnia uruchomiła produkcję skomplikowanych odlewów do 1 ton ciężkiego silnika spalinowego firmy „Leyland”.

Latą 1967 - 1968 były w naszych zakładach okresem

wdrażania nowych technologii, co pozwoliło uzyskać znaczne efekty ekonomiczne. W CELMIE np. ich wartość wyniosła ok. 10 mln złotych, a w Kuźni „Ustroń” ponad 11,5 mln złotych itp. Szczególnie cenne są osiągnięcia w zakresie postępu organizacyjnego, jako że uzyskiwane na tej drodze efekty uzyskuje się bez większych nakładów inwestycyjnych. Przykładem i w tym zakresie może być CELMA, gdzie zrealizowanie wniosków organizacyjnych zgłoszonych po VII Plenum KC przyniosło oszczędności w wysokości ok. 1,4 mln złotych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Balszy rozwój służby rolnej

CIESZYN (m) Rolników całego powiatu ucieszy zapewne wiadomość o dalszym rozwoju gromadzkiej służby rolnej. Zgodnie z wysuwanymi przez władze terenowe i powiatowe postulatami, etaty agronomów otrzymają Ustroń i Wisła - miejscowości, które z racji miejskiego charakteru były ich pozbawione, mimo wyraźnego rolniczego charakteru większości ich obszaru. Szczególnie wiele należy się spodziewać po rozszerzeniu służby zootechnicznej. W r. b. przyznano już etaty zootechników radom narodowym Skoczowie, Strumieniu, Dębówcu, Pierścu i Pastwiskach, w roku przyszłym posiadaczą je będą wszystkie gromady.

Rozwój służby zootechnicznej jest zgodny z hodowlanym charakterem naszego powiatu, winien więc wywrzeć znaczny wpływ na rozwój produkcji zwierzęcej, do której dalszego rozwoju MAMY PEŁNE WARUNKI, mimo wysokiej obciążenia bydła i trzody chlewnej.

Łącząc gromadzką służbę rolną liczy już na terenie powiatu 39 etatów.

ZAWODY O „PUCHAR CZANTORII”



W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się zawody o Puchar Czantorii, w których wzięły udział 3 kluby sportowe: BOTS Wiśniowa, KKS - oba z Bielska i Kuźnia Ustroń. Nasi narciarze nie zdołali wywalczyć 1 miejsca w punktacji drużynowej - puchar powędrował do Bielska. N/z: Na starcie siałom grup... przedstartowa. Fot. U. Garblich

KÓŁKO ROLNICZE gospodarzem zlewni

PASTWISKA (pl). W ostatnich dniach stycznia b. r. nastąpiło przekazanie przez samorząd Okr. Spółdzielni Mleczarskiej w Bażanowicach zlewni mleka Kółku Rolniczemu w Pastwiskach.

Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Centr. Zw. Sp-ni Mleczarskich i Centr. Zw. Kółek Rolniczych buduje się wspólne zlewnie mleka, przy czym KR po-

krywają część nakładów inwestycyjnych.

Kółko Rolnicze Pastwiska przekazało na ten cel ponad 100 tys. zł, natomiast OSM Bażanowice kwotę blisko 500 tys. zł.

Z chwilą przekazania obiekty do użytku, zlewnia stała się własnością KR w Pastwiskach z tym, że dzierżawiona jest OSM jako punkt skupu mleka.

PRZED KONGRESEM SPÓŁDZIELCZOŚCI ZAOPATRZENIA I ZBYTU

Każdy wniosek jest cenny

CIESZYN (sc). SPÓŁDZIELCZOŚĆ ZAOPATRZENIA I ZBYTU NASZEGO POWIATU PRZYGOTOWUJE SIĘ DO V KONGRESU CRS, KTÓRY OBRADOwać BĘDZIE W DNIACH OD 14 DO 16 LUTEGO BR. W WARSZAWIE. GS, MSZ i WISŁE ORAZ PZGS W CIESZYŃSKIEJ REPREZENTOWAĆ BĘDĄ NA KONGRESIE CRS: STANISŁAW BRODA - WICEPREZES D/S OBROTU ROLNEGO GS SKOZÓW, JERZY NIEMIEC - PRZODUJĄCY ROLNIK Z ŁĄCZKI, JAN POŁOK ROLNIK Z WISŁY-GŁĘBIEC, CZŁONEK RADY NADZORCZEJ MSZ, ANNA POSTĘŁKA - GOSPODINI WIEJSKA Z KOŃCZYC MAŁYCH I MGR MARIAN WÓJTOWICZ - Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO RADY NADZORCZEJ GS STRUMIEN-PRUCHNA.



Wnętrze zakładu tekstylnego GS w Cieszynie

Cieszyńscy delegaci CRS reprezentować będą na warszawskim Kongresie blisko 18-tysięczną reszłę członków GS. Zamierzają oni przedstawić problemy, jakie występują na naszym terenie, w toku dyskusji nad temi, na V Zjazd Partii. Większość z nich dotyczyła:

- uproszczenia kontraktacji produkcji roślinnej i zwierzęcej i klasyfikacji w skupie,

- zwiększenia przydziałów środków transportowych,

- zwiększenia przydziału materiałów budowlanych,

- poprawy jakości towarów, uruchomienia produkcji niektórych maszyn rolniczych,

- uproszczenia procesu inwestycyjnego w spółdzielniach,

Delegat na V Kongres CRS, Jan POŁOK z Wiśły-Głębiec mówi:

„Widzę konieczność zwiększenia środków inwestycyjnych dla gminnych spółdzielni, na budowę nowych baz magazynowych w GS, gdyż istniejące magazyny są niewystarczające i nie gwarantują pełnego zaopatrzenia rolników w środki do produkcji rolnej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Ambulatorium dla załogi CWUCH

to szerokie odzwierciedlenie w programie poprawy warunków pracy, który przewiduje m. in. rozszerzenie badań profilaktycznych, szereg przedsięwzięć z zakresu

bhp, a także rozwój zakładowego lecznictwa zapobiegawczego.

Ambulatorium CWUCH, które dysponowało dotąd gabinetem ogólnym, zabiegowym i stomatologicznym, wzbogaciło się pod koniec ubiegłego roku o dwa nowe gabinety, a mianowicie fizjoterapii oraz laboratorium analityczne. Na rok bieżący zaplanowano uruchomienie dodatkowo gabinetu ginekologicznego oraz punktu aptecznego.

Spółdzielstwo nie szczędzi grosza na budowę szkół

wolnych zawodów, pracowników spółdzielczości, a także młodzież szkolną.

Podkreślić należy dużą ofiarność społeczeństwa cieszyńskiego, które docenia znaczenie akcji zbórkowej na ten szlachetny cel. W

ub. roku zebrano sumę 2.352.347 złotych, tj. o ponad 50 tys. złotych więcej aniżeli w r. 1967.

Spośród grup świadczących na cele SFBSII wymienić należy na pierwszym miejscu pracowników zakła-

dów pracy, którzy złożyli na ten fundusz kwotę przeszło 2 mln zł, dalej pracowników spółdzielczości, którzy wzbogacili fundusz na budowę szkół i internatów o kwotę 172 tys. zł, wreszcie młodzież szkolną, która ofiarowała przeszło 51 tys. zł uzyskanych ze sprzedaży makulatury i butelek.

Plan r. 1968 zrealizowały w pełni wszystkie grupy społeczne, dając w ten sposób wyraz zrozumienia dla akcji, prowadzonej przez Miejski Komitet SFBSII w Cieszynie.

Coraz lepsze wyniki spółdzielni produkcyjnych

CIESZYN (n) Dziś, dnia 9 lutego, rozpoczyna się na terenie powiatu akcja sprawozdawczo-wyborcza spółdzielni produkcyjnych, która zakończy się 28 bm. Spółdzielcy dokonają oceny realizacji trzeciego roku planu pięcioletniego w swoich gospodarstwach, podsumują efekty wprowadzania w życie uchwał IX Plenum KC PZPR oraz wytyczną zadania na rok bieżący, wypływającą z uchwał V Zjazdu Partii.

W 2 spośród 9 spółdzielni, a mianowicie w SIMORADZU i w ZAMARSKACH zostaną wybrane nowe władze; w pozostałych przeprowadzono wybory w roku ubiegłym.

Warto przy okazji stwierdzić, że spółdzielczość produkcyjna powiatu cieszyńskiego, intensyfikując produkcję polową, a zwłaszcza hodowlaną. Przekonywającym dowodem są dniówki obrachunkowe, których wysokość wyniosła przykładowo: w SIMORADZU 75 zł, a w OGRÓDZONIEJ 70 zł, a w GORKACH WIELKICH 65 zł.

Gospodarka zespołowa, mimo że jej udział w ogólnej produkcji cieszyńskiego rolnictwa nie jest wysoki, stanowi dla chłopów zachęcający przykład i dowód, że spółdzielnie produkcyjne przodują w realizacji obowiązków dostaw i kontraktacji, uzyskują dobre wyniki w gospodarce nasiennej, coraz szerzej wprowadzają specjalizację itp.

ZIMA W BESKIDACH



4 samochody wylosowali cieszyńscy

KATOWICE (x). Podczas ostatniego losowania książeczek samochodowych PKO szczęście dopisało cieszyńskiemu. Losowanie odbyło się w Katowicach i przyniosło wygrane, w postaci samocho-

dów, czterem mieszkańcom naszego powiatu. Niestety, ze względu na tajemnicę wkładów w PKO, nie jesteśmy w stanie ujawnić nazwisk zwycięzców. Wygrane, w postaci samocho-

Spotkania z wyborcami

CIESZYN (pl) W dniu 22 stycznia br. odbyło się w Zakładach Wyrobów Filcowych w Skoczowie spotkanie załogi z posłem do Sejmu PRL, tow. Janem Koldrem. W czasie spotkania poseł Jan Kolder omówił kwestię realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu, zagadnienia związane z planem i budżetem państwa na rok bieżący oraz sytuację międzynarodową i gospodarczą w świetle uchwał V Zjazdu Partii.

Następne spotkania wyborców z posłem tow. J. Koldrem odbędą się: 11 lutego br. w Ogródzkiej i 16 marca br. w Pierścu.

Również radni WRN i PRN spotykają się z wyborcami dla omówienia aktualnych zagadnień.

W dniu 26 stycznia br. radny WRN, Jan Podzórski spotkał się z mieszkańcami Jaworzynki, którym przedstawił plan gospodarczy wojew. katowickiego na rok bieżący oraz wyniki realizacji programu wyborczego FJN z uwzględnieniem wykonawstwa postulatów wyborczych.

W dniu 23 bm. radni WRN ob. ob. J. Podzórski i Fr. Ryhliński oraz radni PRN E. Bartosz i J. Błacha spotkali się z mieszkańcami Kończyc Małych a w dniu 30 marca br. w spotkaniu z ludnością Ochab wezmą udział radni WRN: Fr. Ryhliński i H. Zieliński, oraz radni PRN: P. Błahut i R. Gustab.

Z OKAZII

„DNIA HANDLOWCA”

CIESZYN (sc). Uroczyste obchodziła tegoroczny Dzień Pracownika Handlu Uspołecznionego blisko 5-tysięczna reszła pracowników handlu i spółdzielczości naszego terenu. W ubiegłą środę, 29 ub. m., w sali Domu Kultury odbyła się akademicko zorganizowana przez cieszyński oddział WSS „Konsum Robotniczy”.

Dyplomy uznania oraz nagrodę pieniężną za 40 lat pracy otrzymał prezes WSS Karol CIESLAR, a za 35 lat pracy Paweł Chwałek, kierownik sklepu papierniczego i Franciszek Miętus, pracownik działu art. spożywczych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Odznaczenia i dyplomy dla najlepszych



N/z: dyplom uznania za 40 lat pracy w WSS „Konsum Robotniczy” wręcza prezesowi Karolowi Cieslarowi przewodniczącemu ZO ZZPHS Leopold Kolorz.

Fot. St. Czeranowicz

LISTY DO REDAKCJI

BŁOCKO I WYBOJE

Ogromnym udogodnieniem jest dla mieszkańców Dobki stały kurs autobusu PKS. Nie wiadomo jednak, czy ta cenna, wprowadzona dopiero w 1968 roku, komunikacja nie będzie już wkrótce zagrożona, bowiem stan drogi Polana — Dobka jest wprost katastroficzny: nie tylko trudno nią przejechać, nie szukać jest także przebiegu, choć w słońcu lub owilż. Przy tej uciążliwej powstaje nowa, piękna szkoła — dzieci będą musiały chodzić codziennie po wybojach i blokach.

Przydałoby się także jakieś oświetlenie wzdłuż drogi — Dobka znajduje się tuż obok Jaszcowa, a jak kontrast!

Prosimy więc gospodarzy powiatu o pomoc.

W imieniu wszystkich mieszkańców Dobki — J.G.

GRA WARTA ŚWIECZKI

Tak się nieszczęśliwie składa, że jestem jednym z tych mieszkańców naszego miasta, których obraz telewizyjny jest pod przysłowiowym „zdechłym Azorkiem”. Dlatego też uciecham się do projekcji budowy przekładu telewizyjnego, i to jeszcze w bieżącym roku. Jest to naprawdę piękna inicjatywa, która szczerze rzeszom amatorów „srebrnego ekranu” z terenu naszego powiatu przyniesie zadowolenie. Teraz już z lekkim sercem będziemy uszczęśliwiać comiesięczne raty za telewizor, wiedząc że za się płaci.

Jednakże z doświadczenia wiem, iż od zatwierdzenia projektu do oddania obiektu jest jeszcze daleka droga. Wierzę, że nasze zakłady pracy nie zawiodą i udzielią jak najdalej idącej pomocy, mimo to proponuję, a wierzę, że wielu mieszkańców może pomóc, abyśmy ostatecznie mogli się przyczynić do jak najszybszej realizacji powyższego projektu.

Należałoby tylko uzgodnić, w jaki sposób. Proponuję otwarcie specjalnego konta w banku, gdzie każdy chętny mógłby wpłacić określoną kwotę. Myślę, że gra warta świeczki.

A co o tym myślisz inni?

Z. Bednorz, Cieszyń

PASAŻEROWIE, CZY ŚLEDZIE?

Pociąg osobowy Bielsko — Cieszyń nr 2221, odjazd z Goleśzowa Górniego 13.14, jest od przeszło 2 lat przeładowny, ludzie gniotą się jak śledzie.

Paradoksem jest, że w niedziele pociąg ten ma skład znacznie dłuższy, który w zasadzie nigdy nie jest należycie wykorzystany. Dlaczego?

Karol Waniula

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Autobusy będą kursować

REDP w Pszczynie informuje nas, że droga Pawłowice — Pruchna uległa zniszczeniu w związku z budową nowej drogi. Po jej ukończeniu REDP rozpoczął w maju ubiegłego roku remont kapitalny od skrzyżowania przed Goleśzowicami do skrzyżowania z drogą lokalną Plegrzymowice, wykonując dwa kilometry nowej nawierzchni. W ten sposób autobusy PKS, dowożące robotników z Plegrzymowic, miały dogodny przejazd.

Niezapominając o tym, dalszy odcinek drogi rozpoczęto remontować w ramach remontu bieżącego. Możliwy odcinek oraz część środkowa wymagają dalszego remontu, co będzie wykonywane na wiosnę.

Zrealizują wniosek

Po przesłaniu naszego wniosku PKS informuje, że od dnia 1. 6. 69 r., zostanie uruchomiony dodatkowy kurs z Ustrońa do Skoczowa o godz. 14.40 oraz o godz. 15.10.

Choroby „chodzą po ludziach”

W odpowiedzi na notatkę „Historia się powtarza” Odsiedzieli Wójcicki ORS w Katowicach, że przykroć stwierdza, że historia, o której mowa, miała faktycznie miejsce.

Pracownik stale obsługujący te placówki przebywał na leczeniu szpitalnym w dniach od 28 X. do 31. XII. 68 r. Na okres choroby Ekspozytura Bielska delegowała pracowników z innych placówek kredytowych.

W dniu 19. X. wystawiono delegację pracowniczą, która miała obsługiwać placówkę w Cieszyń, w dniu 30. X. pracownia ta została jednak krótkotok i zabrana została do szpitala.

Ożywiona działalność Klubu Oficerów Rezerwy

CIESZYŃ (pl) Ostatnio odbyło się zebranie Zarządu Klubu Oficerów Rezerwy, na którym dokonano podsumowania wyników całorocznej pracy oraz wyboru delegata na Pow. Konferencję LOK.

Klub poszczycić się może znacznymi osiągnięciami w pracy organizacyjnej. W okresie zesłorocznej działalności urządzono kilka ćwiczeń w strzelaniu dla kadry ZOS i członków LOK, wyświetlono 12 filmów o tematyce powszechnej samoobrony, poszczególni członkowie Klubu uczestniczyli w powiatowych i wojewódzkich zawodach strzeleckich, odnosząc w nich duże sukcesy.

W br. Klub Oficerów Rezerwy przy Oddziale PKS Cieszyń zamierza zorganizować wycieczkę do miejsca bohaterskiej śmierci gen. Walera Świerczewskiego w Bieszczadach.

Turystyka w szkole

CIESZYŃ (x). W Technikum Budowlanym w Cieszyń odbyła się doroczna narada działaczy turystycznych z kół szkolnych PTTK: z Technikum Budowlanego, Technikum Mechaniczno — Elektrycznego, Zespołu Techników Rolniczych oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Osuchowskiego. Postanowiono stworzyć silny aktyw, który oddziaływałby na inne szkolne zespoły turystyczne. Specjalny nacisk przy organizowaniu wycieczek położony zostanie na rozbudzanie wśród ich uczestników zainteresowań ochroną przyrody i zabytków, a także tymi elementami poznawczymi, które wpływają na postawy patriotyczne i obywatelskie wśród młodzieży. Niezależnie od tego sporo uwagi poświęć się odkrywanemu „ciekawym ludzi regionu” oraz spotkaniom na szlakach.

Na zakończenie narady, jej uczestnicy obejrzeli ciekawą wystawę fotografii krajoznawczej, zorganizowaną przez członków kół PTTK przy Technikum Budowlanym.

W CO SIĘ BAWICI



Smutna jest taka kapryśna, szara zima bez śniegu. Mały nie mogą uprawiać szaleństw narciarskich, saneczkarskich i łyżwiarzów, pozostaje jedynie wiozłoga — ot choćby po parku zamkowym, w którym królują sterty śmieci i gruzu.

Fot.: U. Garblich

Łotewscy narciarze na Baraniej

USTROŃ (x) W górach panowała ostatnio piękna, słoneczna pogoda. Wprawdzie śnieg nie był „pierwszą jakością”, jednak grubość okrywy (choć i o szczytowej i podszczytowej partii górskiej) gwarantowała jazdę bezpieczną, co wykorzystywali ci wszyscy, którzy korzystają z każdej wolnej chwili, by zażyć ruchu na świeżym górskim powietrzu.

Szczególnie dobre warunki panowały na Baraniej Górze, gdzie obok narciarzy śląskich znalazła się spora grupa miłośników sportów zimowych z innych dzielnic Polski, a nawet siedmiogrodzkiej, zespół narciarzy radzieckich z Łotwy.

Radzimy i tej nie-zaśli wybrać się na śnieżne bezkaszki szlaki w poszukiwaniu słońca i okazji do „suszowania”.

Stop chcemy wysiadać!

DĘBOWIEC (cz). Od 1966 roku proszą mieszkańcy Dębowa o przystanek autobusowy (tylko do wysiadania) przy drodze wiodącej z centrum wioski do Bablonu, koło zabudowań ob. Matysza. Proponowany przystanek znajduje się mniej więcej w połowie, między dotychczasowymi przystankami Dębowiec — Las i Centrum. Do obu tych przystanków mieszkańcy mają około 1 km. Wysiada tam ponad połowa pasażerów (o ile do się kierowcę uprosi), co stanowiłoby chybłą dowód, że przystanek jest potrzebny.

Może władze cieszyńskiego oddziału PKS zmienią negatywną opinię w tej sprawie i uwzględnią postulat ludności?

Inauguracja obchodów 100-lecia spółdzielczości spożywców

CIESZYŃ (x) WSS ODDZIAŁ „KONSUM ROBOTNICZY” W CIESZYŃ ZAINAUGUROWAŁ OBCHODY 100-LECIA SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW — JAKO PIERWSZA W NASZYM KRAJU PLACÓWKĄ SPÓŁDZIELCZĄ — SPOTKANIEM Z ZESPOŁEM CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW KLUBU PROPOZYCJI. Z HISTORIA SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM ZAPOMIĘLI ZEBRANYCH W OSRODKU „PRAKTYCZNA PANI” LUDWIK BROZEK, NATOMIAST O ROZWOJU „KONSUMU ROBOTNICZEGO” NA PRZESTRZENI OSTATNICH 25 LAT MÓWIŁ PRZEDSIEDZIELCA, KAROL CIESLAR. JEDEN Z PIONIERÓW RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO NA ŚLĄSKU.

Obchody 100-lecia spółdzielczości urządzane będą w całym kraju, również i na Śląsku Cieszyńskim, gdzie spółdzielczość spożywców posiadała przepiękne tradycje, jak nigdy związane z ruchem klasowym i walką o wyzwolenie narodowe. Toteż organizatorzy obchodów mają zamiar w okresie od czerwca br., kiedy obradować będzie 38 Zjazd „Społem” w Warszawie, przygotować szereg imprez, popularyzujących idee spółdzielczości i zapoznać szerokie rzesze naszego społeczeństwa z historią tego ruchu.

Cieszyński „Konsum Robotniczy” należy do produjących placówek w całym kraju, toteż jego osiągnięcia spopularyzowane zostaną i poza Cieszyń.

Ponieważ obchody 100-lecia spółdzielczości polskiej łączą się z obchodami 25-lecia Polski Ludowej, warto przypomnieć o wielkim rozwoju PSS „Konsum Robotniczy” w okresie powojennym. Podczas gdy w roku 1939 posiadał on 10 sklepów i 26 pracowników, a transport odbywał się przy użyciu siły konnej, dziś zrzesza ona 11 tysięcy członków, zatrudnia 500 pracowników, dysponuje 100 sklepami, 8 zakładami produkcyjnymi, 7 własnymi budynkami, magazynami i 8 segmentami do przechowywania jarzyn i owoców. Ponadto posiada własny ośrodek „Praktyczna Pani”, zespół chałupniczy, brygady remontowe i warsztatowe, szeroko rozbudowaną sieć usług itp.

Równoległe z rozwojem działalności handlowej i produkcyjnej rozrosła się akcja o charakterze społecznym kulturalnym i oświatowym; spółdzielnia sprawuje m. in. opiekę nad Domem Starców, Domem Dziecka, uczestniczy w akcjach charytatywnych, pomocy dzieciom itp.

Rozbudowa obiektów gospodarskich KR

MARKLOWICE (pl). Podjęte przed kilkoma laty starania o uzyskanie odpowiedniego terenu pod rozbudowę obiektów gospodarskich miejscowego Kółka Rolniczego, uwieśnione zostały powodzeniem. Pod koniec ub. roku wybudowano systemem gospodarczym przy dużym wkładzie pracy społecznej członków KR 3 garaż na ciągniki i 2 magazyny na materiały pędne, przy czym wygospodarowano nawet salkę na posiedzenia i oddzielne pomieszczenie na zlewnię mleka. Całość została ogrodzona siatką i oświetlona.

Wysłużony mostek

MARKLOWICE (pl). Pomiedzy tutajszą wsią a Pogwizdowem znajduje się mostek, liczący już chyba kilkadziesiąt lat. Wprawdzie nadal spełnia swą rolę, ale z uwagi na wzrastający z roku na rok ruch samochodowy wymaga koniecznej naprawy. Tym bardziej, że jego kamienne podłoże rozpływa się stwarzając poważne niebezpieczeństwo dla ruchu pieszego i kołowego.

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO - KONSERWACYJNA „RZEMIEŚLNIAK”

w Cieszyń, ulica Bielska 60a

wykonuje usługi dla ludności i przedsiębiorstw państwowych w z a k r e s i e:

- ★ murarstwa
- ★ malarstwa pokojowego
- ★ instalacji elektrycznych
- ★ sieci napowietrznych
- ★ ślusarki budowlanej

jak również

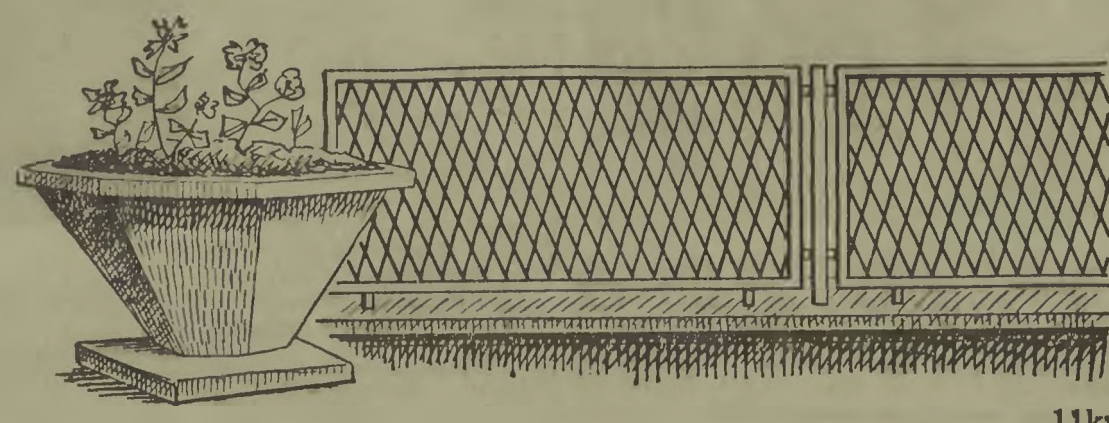
siatki ogrodzeniowe z blachy ciągniętej

(w ramach)

wazony i krawężniki ogrodowe

- ★ Roboty torowo — kolejowe

Usługi wykonujemy solidnie fachowo i terminowo!



11kr

Każdy wniosek jest cenny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Potrzebna jest szersza mechanizacja prac w magazynach skupu GS celem szybszej obsługi rolników, zwiększenie ilości etatów w magazynach nawozowych i zbożowych w czasie nasilenia prac rolnych — siewów wiosennych, żniw i wykopków, by chłop nie musiał tracić czasu na odbiór swoich produktów względnie na zaopatrzenie się w nawozy, nasioną czy sadzeniaki.

Pod adresem przemysłu postuluje — mówi J. Polak — by zwiększono i udoskonalono produkcję rozrzućników wapna nawozowego, siewników nawozów sztucznych, uwzględniając specyfikę górskiego rolnictwa. Dla terenów



Jan Polak — prezes Kółka Rolniczego w Wiśle-Głębach.

nów górskich należałoby uruchomić produkcję kosiarek traktorowych o krótszej kosie. Obecne kosiarki są dobre, ale tylko dla terenów nizinnych.

Potrzebny jest też nowy typ traktora „Ursus” dla terenów górskich o szerszym rozstawie osi i niższych kołach, ze względu na pochyłości terenu.



GOLESZÓW. 28 ub. miesiąca dwóch zamkniętych w mieszkaniu 4-letnich chłopców spowodowało pożar. Spłonęła koldra i pościel na tapczanie. Tylko dzięki szybkiej interwencji pracowników Cementowni Adama Pasternego i Karola Badury udało się uratować dzieci od niechczonej śmierci. Ich matka, Anna Krawiec (zamieszkała Goleśzów 527), zamyka chłopców w mieszkaniu, kiedy wyjeżdża do pracy w Cieszyń.

KRASNA. Tego samego dnia spłonęła w godzinach przedpołudniowych drewniana szopka należąca do PZGS na granicy Międzywiesia i Krasnej. Straty sięgały 12 tys. zł. Przyczyną pożaru była komara.

W sumie zarejestrowano w ub. miesiącu aż 8 pożarów. W ub. roku w styczniu były tylko 3. Aż w dwóch wypadkach ogień wniósłby porażenie bez opieki dzieci. (cz)

PREZ. MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ MIEJSKA PRACOWNIA GEODEZYJNA

podaje do wiadomości, że siedziba Pracowni Geodezyjnej

przeniesiona została

NA UL. RATUSZOWĄ 1,

II piętro, nr tel. 10-50 i 17-01

do 17-05, wewn. 83-26kr

Wszystkim, którzy okazali wyraz współczucia, składamy serdeczne podziękowanie

szkoda CORKA

delegacjom: Szpitala Ślaskiego i PZGS oraz krewnym, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowanie

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

szkoda CORKA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Powązne sukcesy uzyskał cieszyński przemysł w zakresie poprawy jakości i nowoczesności produkcji. W CEFANIE np. ilość produkcji zaliczanej do grupy „A” wzrosła z 50,1 proc. w roku 1986 do 62,5 proc., w CELMIE analogicznie z 51,9 proc. do 73,6 proc., a w POLVIDIE zaliczono do tej grupy 23 wyroby.

POMAC I POPARCIE DLA INICJATYWY

Zarówno Komitet Powiatowy PZPR, jak i Instancje terenowe partii udzielają aktywnej pomocy organizacjom młodzieżowym, dyktującemu szereg kół ZMS i ZMW, a także drużyn harcerskich, osłagając dobre wyniki w swej pracy. Szczególnie zainteresowanie młodzieżą i jej sprawami przejawiają POP w Juvenli, CELMIE, Kuźni „Ustroniu”, Zakładach Wytobów Metalowych, Spółdzielni Pracy im. 1 Maja w Ustroniu, w Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym, Liceum Ogólnokształcącym im. Kopernika i im. Osuchowskiego, w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym, i Zespole Techników Rolniczych, a także POP terenowe w Kaczycach, Lipowcu, Koniakowie, Bładnoch, Kłisielowie. Wymienione organizacje partynie wskazują młodzieży konkretne zadania, udzielają pomocy w ich realizacji i kontrolują sposób wykonania.

Powiatowa Instancja partynia przywiązuje sporo uwagi do poziomu ideowo-politycznego młodzieży. Stąd kierowanie wykładowców

PRZED XIII KONFERENCJĄ POWIATOWĄ PZPR

KP na szkolenie ZMS-owskich WSA, czy kursów oświatowo-politycznych ZMW, stał liczne spotkania aktywu z młodzieżą, starania dla szerszego angażowania młodzieży do pracy w organach samorządu robotniczego i wiejskiego, w związkach zawodowych i radach narodowych.

Praca z młodzieżą i wśród młodzieży została uznana przez powiatowe władze partynie za ważny odcinek działalności. Na ostatnim Plenum KP postanowiono, że kandydatów przyjmowanych do PZPR z organizacji młodzieżowych nie powinni zrywać z pracą wśród młodzieży. Zobowiązano też POP do kontroli pracy członków skierowanych do pracy w organizacjach młodzieżowych.

INWESTYCJE I MODERNIZACJA

W okresie działalności nas od XII Konferencji Powiatowej PZPR prowadzona była z rozmachem działalność inwestycyjna w zakresie przemysłu. Oddano do użytku nowy zakład Kuźni „Ustroniu” w Skoczowie, a także nowe obiekty Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego w Cieszynie, Cieszyńskiej Drukarni

Wydawniczej, Stolarskiej w Skoczowie, Cieszyńskiej Zakładów Kartoniarskich, Cieszyńskiej Fabryki Sprzętu Elektrokrętnego „Termika”, hale silnikową Odlewni Żeliwa w Skoczowie, budynek administracyjno-socjalny Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi, hale montażową i budynek zaplecza technicznego w CELMIE.

W latach 1967-1968 nastąpiła równocześnie dalsza modernizacja i rozbudowa takich zakładów, jak Cementownia „Goleśzów”, Skoczowskie Zakłady Wytobów Filcowych, Zakłady Mięsne w Cieszynie, Garbarnia w Skoczowie i innych.

Działalność inwestycyjna będzie kontynuowana w następnych latach. Przewiduje się rozbudowę Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi i „Rogorapidu”, a „Juvenla” rozpocznie prace adaptacyjne dla rozszerzenia swojej bazy produkcyjnej w obiektach, jakie otrzymała po Fabryce Farb i Lakierów.

LEPSZE ZAOPATRZENIE

Rozliczne są inicjatywy powiatowej instancji partyni dla usprawnienia i polepszenia zaopatrzenia mieszkańców w artykuły zarówno

spożywcze, jak i przemysłowe. Ponieważ są one podejmowane systematycznie od wielu lat, przyniosły poważne efekty. Najlepiej obrazują je, rzecz jasna, cyfry, które mówią, że mamy najbardziej rozwiniętą w województwie katowickim sieć sklepów. Zmiany w tym zakresie obserwujemy również w ostatnich latach. O ile jeszcze w roku 1965 przypadało na jeden punkt sprzedaży 164 mieszkańców (w województwie średnio 175, a w kraju 173), o tyle w roku ubiegłym wskaźnik ten spadł do 158.

Czy oznacza to, że zostało już wszystko zrobione? Nie. Powiatowe władze partyni stoją na stanowisku, że mniej ważne jest, ile mieszkańców na dany sklep przypada, od tego, jaką mają do niego odległość. A pod tym względem ciągle jeszcze nie jest najlepiej, co nakłada na handel wiejski obowiązki dalszego inwestowania. Podobne zadania ma również WSS, a zwłaszcza Oddział, w Ustroniu-Skoczowie, który posiada wiele obiektów klasycznych, mieszczących się w prywatnych domach.

Mimo wyraźnej poprawy zaopatrzenia, występują jeszcze braki, które nie mają najczęściej charakteru obiektywnego. Komitet Powiatowy PZPR domaga się od przedsiębiorstw handlowych zlikwidowania w pierwszym rzędzie niedoboru artykułów nabywalnych i pleczywa, a także napojów chłodzących w okresie sezonu letniego, są one bowiem powodowane przez niedobór lub niedostatek pracowników sklepowych i administracji danych przedsiębiorstw.

Nikt nie jest SAMOTNIKIEM

W IASCIWE PRZYSTOSOWANIE pracownika do społeczności fabrycznej jest przedmiotem szczególnego zainteresowania dyrekcji oraz organizacji społeczno-politycznych Fabryki Sprzętu Elektrokrętnego „Termika” w Cieszynie. Starania idą w tym kierunku, aby adaptacja do środowiska pracy przebiegała szybko, w warunkach najbardziej sprzyjających.

Szczególną uwagę zwraca się na to, aby ograniczyć do minimum wędrowną nowo przybyłego. Opracowano ujednolicony wzór gotowych podań, a życiorys zostanie zastąpiony przez poszerzoną wersję kwestionariusza osobowego. Sprawny system informacji w znacznym stopniu przyczynił się do skrócenia czasu załatwiania formalności związanych z przyjęciem.

Ważną rolę w procesie przystosowania pracowników nowo przyjętych spełniają spotkania z aktywem społeczno-politycznym zakładu, inicjowane i organizowane przez Radę Zakładową, które posiadają już w FSE „Termika” swoją tradycję. Zapoznaje się na nich nowo zatrudnionych z historią fabryki, procesem produkcyjnym, nowymi zadaniami oraz per-

spektywami rozwoju zakładu. Mówi się o możliwościach zdobycia zawodu, wyższych kwalifikacji, możliwościach korzystania z świadczeń socjalno-bytowych, wczasach, o pracy w organizacjach i formach spędzenia wolnego czasu.

Takie spotkania umożliwiają życie się pracowników z zakładem, wzajemne poznanie się, przekazywanie kierownictwu trudności, z jakimi się borykają, propozycje zmian oraz ocenę swej pracy.

Pracownik posiadający świadomość swej pozycji w zakładzie, przekonany, że jego praca jest niezbędna, w znacznie większym stopniu zainteresowany jest problemami produkcyjnymi i ekonomicznymi swego zakładu.

Ważną rolę w procesie adaptacji odgrywa Rada Zakładowa, inicjator i realizator hasła „Kłisiński nie jest samotnikiem”. Traczą się one również o umożliwienie pracownikom pożytecznego spędzenia wolnego czasu, organizując udział w spektaklach teatralnych i atrakcyjnych imprezach rozrywkowych, urządzając seanse filmowe i rozrywkowe w klubie zakładowym, wycieczki turystyczne-krajoznawcze itp.

Nad czym pracuje RADA NARODOWA?

PROBLEM ZANIECZYSZCZANIA WÓD I POWIETRZA staje się z każdym rokiem problemem coraz bardziej palącym we wszystkich krajach o rozwiniętym przemyśle. Dorywczo podejmowane środki przeciwdziałające zatruceniu powietrza wyziewami z fabryk i zanieczyszczeniu wód trującymi odpadami, szczególnie chemicznymi, nie są w stanie rozwiązać tego problemu, zahamować wielkich strat, jakie ponosi gospodarka narodowa.

Wystarczy tylko nadmienić, iż w sąsiedniej Czechosłowacji ukarano przedsiębiorstwa energetyczne w roku ubiegłym grzywną ok. 60 milionów koron za zanieczyszczenie powietrza pyłem dymnicowym i dwutlenkiem siarki, przy czym, jak stwierdzono, kary nakładane na te przedsiębiorstwa będą wzrastać co roku o kilka dalszych milionów koron. I dalszy przykład zaa między: w jednym tylko okręgu północnoczeskim

BATALIA O CZYSTE WODY i powietrze

Krusna Hora, w wyniku działalności tamtejszych zakładów chemicznych i energetycznych uległo zniszczeniu ponad 80 tys. ha lasów.

Również i u nas spotykamy się z ujemnym zjawiskiem lekceważenia przepisów o ochronie wód i powietrza nie tylko przez zakłady przemysłowe, ale również przez tych, którzy uważają, iż wody naszych potoków i rzek mogą być zlewiskiem wszelkich nieczystości, a wyciepy i dymy z fabryk tak czy inaczej pochłonie atmosfera.

Nic zatem dziwnego, że tym problemem zajęło się na jednym z swych ostatnich posiedzeń Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, które zapoznało się z treścią informacji o ochronie wód i powietrza przed zanieczyszczeniem na terenie pow. cieszyńskiego, sporządzonej przez Rej. Wydział Gosp. Wodnej i Ochrony Powietrza w Bielsku - Białej.

Jak wiadomo, powiat nasz posiada gęstą sieć potoków górskich i rzeki, których wody zanieczyszczone są przez ścieki zakładów przemysłowych, domy wczasowe, sanatoria i użytkowników budynków prywatnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa wodnego, wody muszą posiadać odpowiednie normy czystości, których nie wolno przekraczać. Na przepisy w tym zakresie zwraca się baczną uwagę przy wydawaniu zezwoleń budowlanych.

Natomiast w przypadkach wykroczeń ze strony obiektów już istniejących, które w sposób szkodliwy zanieczyszczają wody ściekami, sprawy kierowane są do prokuratury względnie do kolegium karno - orzekającego. Jeśli chodzi o zakłady gospodarki uspołecznionej, to do czasu gdy nie uruchomią one odpowiednich oczyszczalni ścieków, prawo wodne zezwala im na odprowadzanie ustalonych norm nieoczyszczonych ścieków do wód.

Dla ustalenia ładunku zanieczyszczeń dokonano kontroli w OSM w Skoczowie, Oddziale Jaworzynka, w Sp-ni Mleczarskiej w Ogródzkiej, w Fabryce Farb i Lakierów w Markłowicach oraz w Państ. Sanatorium Przewróżliwym w Istebnej. Bliska analiza pobranych ścieków pozwoli na ustalenie stopnia zanieczyszczenia wód. Przeprowadzono również kontrole w niektórych zakładach gastronomicznych w Ustroniu i wiste, zalecając budowę odpowiednich urządzeń oczyszczających.

Utarli się zwyczaj, że osoby wnoszące indywidualne budynki mieszkalne uważają zezwolenie budowlane za wystarczające również dla budowy oczyszczalni ścieków. Tymczasem dla wzniesienia wszelkich obiektów gospodarki wodnej niezbędne jest zezwolenie Wydziału Gospodarki Wodnej. Przedstawiciel tego Wydziału przyjmuje strony zainteresowane w każdy czwartek od godz. 9 w gmachu Prez. PRN w Cieszynie.

W ZAKRESIE OCHRONY POWIETRZA przed zanieczyszczeniem obowiązują postanowienia ustawy z 21.IV 1966 r. wprowadzające nakaz budowy odpowiednich urządzeń. W naszym powiecie Cementownia „Goleśzów” należy do tych zakładów przemysłowych, które w sposób najbardziej uciążliwy zanieczyszczają atmosferę. Projektuje się jednak budowę specjalnych urządzeń, które pozwolą zlikwidować szkodliwe działanie pyłu, jaki zaśnawa dotychczas cały Goleśzów i szeroką jego okolicę.

(pl)

Każdy z ankietowanych pracowników, niezależnie od tego, z jakich źródeł dowiedział się o zakładzie oraz z jakiego pochodzi środowiska, liczył na to, że właśnie w tym nowym miejscu znajdzie warunki do zrealizowania swych zamierzeń, że będzie

Niespełnione nadzieje

DLACZEGO zwalniają się z pracy?

JERZY JARZĄBEK

mógł otrzymać pracę zgodną z jego osobistymi zainteresowaniami i wyuczonym zawodem, że będzie sprawiedliwie oceniany i spotka się z uznaniem swych przełożeń, że w przypadku nienaganej pracy uzyska awans. Te właśnie czynniki zostały przez nich uznane za najważniejsze.

Już pierwsza konfrontacja z rzeczywistością często odbiegała od tych wyobrażeń. Pracownicy, którzy byli niezadowoleni z rodzaju wykonywanej pracy, sta-

ch pracą oraz trudnościami, na jakie napotykali w środowisku pracy.

„Z początku miałem trudności w pracy. Wstyd mi było prosić mistrza, gdyż zbyt często odmawiał pomocy — stwierdził jeden z ankietowanych. — Nie jestem tępym, ale wydaje mi się, że nawet po stażu można wszystkiego nie wiedzieć”.

Błędy i nietakt przełożonych spowodowały, że pracownicy z trudem przystosowywali się do środowiska pracy.

Największe niezadowolenie, które w głównej mierze przyczyniło się do zwolnienia, wynikało z braku perspektywy awansu w zakładzie. Tę przyczynę odejścia wymieniło aż 48 proc. pracowników. Duże zaniepokojenie musi budzić fakt, że nie chodziło im o awans w sensie zajęcia wyższego stanowiska, lecz o brak realnej perspektywy poprawy zarobków.

„Każdy chyba woli wiedzieć od razu, za co będzie pracował i jaką może osiągnąć stawkę w przyszłości — czytamy w ankiecie. — Niespełnienie przyrzeczeń otrzymanych wtedy, gdy przyjmowano mnie do pracy, bardzo mnie demotowało. Nigdy ja ani moi koledzy nie wiedzeli, kiedy otrzymają awans, chyba że ktoś zwolnił się z zakładu lub przeniesiony został na własną prośbę do innego wydziału. Wtedy mógł liczyć na poprawę płacy.”

Wśród wszystkich warunków pracy, ocenionych jako złe, na pierwszym miejscu znajduje się możliwość awansu. Na drugim miejscu znalazła się wysokość zarobków, a na trzecim dbałość o interesy pracownika.

Przedstawione fragmentaryczne wyniki badań świadczą o tym, jak dużą rolę w odchodzeniu z zakładu odgrywają społeczne warunki pracy. Ich poprawa pozwoli na ograniczenie fluktuacji.

DEMOKRACJA NA HODZIE

NIC O NAS bez nas

URSZULA GARBIEŃ

SAMORZĄD ROBOTNICZY STAŁ SIĘ W NASZYM KRAJU JEDNĄ Z PODSTAWOWYCH FORM DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ, JEST BOWIEM DEMOKRATYCZNĄ FORMĄ UDZIAŁU ZAŁOG W WSPÓŁZARZĄDZANIU PRZEDSIĘBIORSTWAMI. W CODZIENNEJ PRAKTYCE PRODUKCYJNEJ CORAZ LEPIEJ ZDAJE ON SWÓJ EGZAMIN, CO RAZ SKUTECZNIEJ WPŁYWA NA ROZWIĄZANIE WZGLĘDOWYCH PROBLEMÓW PRZEDSIĘBIORSTWA I Z ROKU NA ROK CORAZ AKTYWNIJSZA JEST JEGO DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ ZWIEKSZENIA PRODUKCJI I DOCHODU NARODOWEGO. I SPRAWA NIEŚLEYCHIANIE WAŻNA DZIĘKI SAMORZĄDOWI ROBOTNICZEMU POGŁĘBIA SIĘ UMIEJĘTNOŚĆ GODZENIA INTERESÓW ZAŁOGI Z INTERESEM OGÓLNOPOŁECCYNYM.

W NASZYM POWIECIE wyróżnia się efektywnością swych poczynań Samorząd Robotniczy Odlewni Żeliwa w Skoczowie. U źródeł tego sukcesu tkwi problem organizacyjny, rozwiązany w Odlewni w myśl zasady, iż każdy członek załogi jest współgospodarzem zakładu. Utworzone zostało poszerzone kierownictwo, w skład którego wchodził dyrekcja, egzekutywa zakładowej organizacji partyni, przedstawiciele rady zakładowej, rady robotniczej i ZMS.

Na cotygodniowych naradach omawiane są problemy działalności zakładu, dyrekcja informuje o aktualnych zarządzeniach i wytycznych, przedstawia zapadnięte wymagające przedyskutowania i rozpatrzenia na szerszym forum. Zagadnienia omawiane na naradach przekazywane są przez przedstawicieli poszczególnych organizacji politycznych i społecznych do załogi. Droga ta jest więc krótką i zapewnia dotarcie informacji o

sprawach zakładu do każdego pracownika.

Poważniejsze zagadnienia, np. wskaźniki dyrektywne, proponowany sposób podziału funduszu zakładowego itp., przedstawia na zebraniach poszczególnych organizacji kierownictwo zakładu, wówczas także ustalane są wspólnie wszelkie regulaminy zakładowe.

Organizacje, uczestniczące w posiedzeniach konferencji Samorządu Robotniczego, są więc nie tylko zorientowane w problematyce zakładu, a w szczególności w sprawach wchodzących w zakres ich działalności, lecz są także współwspółpracownikami i współwłaścicielami zakładu.

Uchwały KSR decydują o dalszym rozwoju społeczno-politycznym przedsiębiorstwa, o poczynaniach załogi na rzecz uinetywnienia i zrytmizowania produkcji, o poprawie warunków pracy, o różnorodnych wewnętrznych i zewnętrznych innowacjach. Po

każdej konferencji Samorządu Robotniczego kierownictwo zakładu zapewnia realizację uchwał wydając szczegółowe polecenia i zarządzenia, wyznaczając zarazem osoby odpowiedzialne za ich urzeczywistnienie. Dla uaktywnienia ZMS obarczono młodzież należącą w zakładzie do tej organizacji kontrolą przebiegu realizacji uchwał KSR i sprawozdaniem z ich realizacji na kolejnych konferencjach.

Panująca w Odlewni atmosfera współgospodarowania przynosiła dobre efekty ekonomiczne i społeczne. Każdy pracownik zakładu czuje się przydatny nie tylko na swoim stanowisku. Przedsiębiorstwo ma ogromne możliwości rozwojowe w zakresie techniki, technologii itd., zgłaszanie fachowych, organizacyjnych uwag i wniosków nie pozostaje więc bez echa, kierownictwo reaguje szybko na wszelkie słuszne spostrzeżenia, zachęca załogę do zgłaszania coraz to nowych wniosków racjonalizatorskich, do wypowiedzi krytycznych, do udziału w szerokiej dyskusji na temat życia zakładu.

Dyrekcja Odlewni uważa, że bezpośrednie rozmowy, stały kontakt z załogą i udział pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem jest ogromną pomocą dla kierownictwa zakładu, zapewnia bowiem aktywność załogi na co dzień i w sytuacjach krytycznych, jak np. podczas ostatniej styczniowej awarii, która zagrożiła przestoje, nie wykonaniem planu i licznymi komplikacjami, po

a usunięta została dzięki ofiarności i poczuć odpowiedzialności załogi.

Współudział w zarządzaniu przedsiębiorstwem przejawia się także poprzez udział załogi w różnych wspólnych poczynaniach np. w pracach przygotowawczych nad projektem planu, w wielu jednorazowych problemowych komisjach i w społecznych przeglądach stanu gospodarki i warunków pracy. Przeglądy te stanowią obecnie ważny wkład załogi w ocenę organizacji pracy, warunków BHP i socjalno-bytowych, w ocenę stanu techniki, jakości i nowoczesności wyrobów, w kontrolę gospodarki inwestycyjnej i materialowej, są ważnym i uwzględnianym przez dalszych poczynaniach kierownictwa zakładu czynnikami.

Do problemowych komisji społecznych przeglądów należą członkowie Rady Robotniczej i specjaliści, Odlewnia skorzystała np. ostatnio, notabene jako jedyny zakład w Skoczowie, z oferty współpracy w społecznej kontroli gospodarki finansowej i funduszu płac, wysuniętej przez skoczowski oddział Narodowego Banku Polskiego.

Wynikiem społecznych przeglądów są wnioski i uwagi krytyczne, które rozpatruje i realizuje kierownictwo zakładu — jest to zatem również jedna z form współzarządzania przedsiębiorstwem przez załogę i dyrekcję.

Wspólne dyskusje, wspólne decyzje i wspólne realizacje, dokonywane przez kierownictwo i załogę, przynoszą pozytywne efekty, dają satysfakcję każdemu człowiekowi pracy, stwarzając mu warunki do współtworzenia sukcesów gospodarczych przedsiębiorstwa godząc interesy indywidualne i ogólnospołeczne w harmonijną całość.

Samorząd robotniczy stał się więc — jak z tego widać — ważnym czynnikiem polskiej socjalistycznej demokracji.

Każdego dnia służymy Ojczyźnie Ludowej

Głównym zadaniem ruchu kulturalno-oświatowego jest maksymalna aktywizacja kulturalna najszerzych kręgów społecznych, zapewnienie im warunków do korzystania z dóbr kultury oraz ich współtworzenia. Istnieje więc potrzeba polepszenia jakości pracy placówek, odpowiedniego doboru upowszechnianych treści ideowo-wychowawczych, wzmożenia ofensywności działania, aby jeszcze pełniej i bardziej świadomie angażować się w socjalistyczne budownictwo naszego kraju w ścisłym powiązaniu ze środowiskiem. Praktyczny wyraz tych dążeń powinien znaleźć odbicie w stałym polepszaniu programów działalności placówek, w uwzględnianiu w nich wielostronnych potrzeb i zainteresowań środowiska.

Wykorzystanie wszystkich własnych możliwości dla sformułowania możliwie najlepszego programu i stworzenie najlepszych warunków jego realizacji — staje się głównym zadaniem ogłoszonego współzawodnictwa placówek kulturalno-oświatowych pod hasłem „KAŻDEGO DNIA SŁUŻYMY OJCZYZNIE LUDOWEJ”.

Udział w nim będzie największą formą uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

Rok bieżący to okres właściwego współzawodnictwa (realizacja opracowanego i przyjętego programu działania). Podsumowanie pracy, sprawdzenie jej wyników oraz ocena współzawodnictwa i uroczystość wręczenia nagród przypadnie na okres od stycznia do marca 1970 r.

Na szczeblu miasta i powiatu cieszyńskiego powołana została wspólna Komisja Oceny Współzawodnictwa Placówek, której sekretariat mieści się w lokalu Powiatowej Poradni Pracy K-O (Cieszyn, Rynek 12).

We współzawodnictwie może i powinna wziąć udział każda placówka kulturalno-oświatowa, niezależnie od jej przynależności organizacyjnej.

Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie do komisji współzawodnictwa karty zgłoszenia wraz z programem działania.

Pod hasłem uczczenia 25-lecia Polski Ludowej przebiega także w roku 1969 XI OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL POETYCKI, w ramach którego ogłoszony został konkurs recytatorski, tradycyjnie już organizowany w środowiskach miasta i powiatu cieszyńskiego.

Szczegółowe cele i założenia konkursu zostały ujęte w regulaminie, który został rozesłany do wszystkich zainteresowanych placówek zakładowych oraz dyrekcji szkół.

Szczególną wagę przypisuje się do organizowania turniejów środowiskowych, zakładowych i szkolnych, które winny stać się czynnikiem aktywizacji szerokich kręgów młodzieży pracującej i szkolnej.

Informację o przebiegu konkursu oraz listy zgłoszeń kandydatów do turnieju miejsko-powiatowego należy przesyłać przed upływem bieżącego miesiąca do Powiatowej Poradni Pracy K-O względnie Wydziału Kultury.

Założeniem następnego do organizowanych aktualnie konkursów — KONKURSU PIOSENKI RADZIECKIEJ — jest szeroka popularyzacja piosenki radzieckiej wśród społeczeństwa.

Przegląd miejski, noszący charakter imprezy artystycznej z udziałem publiczności, odbędzie się 20 lutego br.

Termin zgłoszeń solistów i zespołów z repertuarem radzieckim upływa 15 lutego br. (R. M.)

Byłem na Krymie...

Dnia 10 lutego o godzinie 18 spotkała się sympatyka wileńska Klubu Propozycji z dr Teodorem CIEŃCIELĄ, który podzielił się ze słuchaczami swymi wrażeniami z podróży po Związku Radzieckim. Tym razem poprowadził ich na słoneczny Krym, gdzie żyła długowieczna ludźle. Ponoć są — mimo swoich stu lat — szczęśliwi.

Swoje relacje z podróży do naszego wschodniego sąsiada wznosił dr Cieńciela pięknymi kolorowymi przeźroczkami.

Impreza ta, która odbyła się pod protektorem TPPR, powtórzona zostanie jeszcze w innych

klubach propozycji, m. in. w Cieszyńcu. (x)

Jak powstaje książka?

Jak powstaje książka, jakie są i jak przebiegają procesy produkcyjne w drukarni, jakie są dzieła drukarstwa cieszyńskiego, mającego swoje piękne tradycje — oto zaledwie kilka spośród tych pytań, na które będą się starali odpowiedzieć pracownicy Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej na spotkaniu z Klubem Propozycji, które odbędzie się w dniu 14 lutego (piątek) w starym gmachu CDW przy ul. Pokoju 1 (parter — świetlica). Początek — jak zwykle — o godzinie 18. (x)

W 20-lecie Funduszu Wczasów Pracowniczych

WYDAJE SIĘ, że w Jaszcówcu (vel „Słonecznym Stoku”), uchodzącym za najbardziej nowoczesny ośrodek wczasowy w kraju, dokonują się pewne zmiany w systemie realizacji tzw. „programu kulturalno-oświatowego na wczasach”, który warto podpatrzeć i... naśladować. Pisałiśmy już obszernie o „Gwaraku” wskazując na nowatorskie formy pracy, stosowane przez kierownika tego DW, Osvalda Szczurka. Dziś chciałbym wskazać na niemiernie ciekawe metody, wprowadzane przez dom wypoczynkowy przeznaczony dla nauczycieli z całego kraju.

Przeprowadziłem szereg rozmów, kończąc je podsumowującą relacją kierownika DW Konrada Owczarka. Może z tytułu jego doświadczeń pedagogicznych (jest długoletnim nauczycielem i byłym inspektorem szkolnym), a może leży to już w jego pasji SPOŁECZNEGO działania, osiąga on wyniki, które godne są zazdrości. Rozumie on bowiem, że dobre wczasy to nie tylko dobre jedzenie (czytaj: obfite), nie tylko przyjemny pokój i miłe towarzystwo, ale to cały szereg innych właściwości, które sprawiają, że ludzie wypoczywają — aktywnie.

Niestety większość kierowników domów wypoczynkowych „nie bawi się” w tego rodzaju analizy. Uważa, że wystarczy wczasowiczowi stworzyć odpowiednie materialne warunki wypoczynku, dać do dyspozycji telewizor, aparat radiowy i bibliotekę. A o resztę niech się martwi... rada turnusu.

Wiemy dobrze jak to zwykle bywa z tymi radami. Najczęściej kończy się „działalność” tych rad na wieczorku poznańskim i na wieczorku pożegnaniowym. Brak jest spoiwa towarzyskiego, brak inicjatyw, brak jakiegokolwiek twórczości, organizatorskiej myśli w zakresie psychicznego wypoczynku.

Jak radzi sobie w tym zakresie kierownik Domu Nauczycieli? Recepta jest prosta. Trzeba wyjść poza szablony i dostosować program działania do potrzeb danego środowiska wczasowego. Pan Konrad Owczarek ma zadanie o tyle ułatwione, że jego środowisko jest jednolite. A że — mimo, iż nie cieszyński — rozkochany jest w bes-

A cały ten zapal penetracyjny wycieczki wycieczkami w teren. Idziemy pieszo (nie straszny dla nas mroz) na Czantorię, Równię, robimy półdniowe spacerki szlakiem Dobka — Orłowa, drapiemy się na Baranią Górę (to dla ludzi o odpowiedniej zaprawie). Nie omijamy oczywiście Cieszyńska, Skoczowa, Wisły, nie i Istebnej.

KULTURA w wydaniu wczasowym

WŁADYSŁAW MOST

kidzkim regionie — nie dziwnego, że wiedzę (wszechstronną) o tymże regionie przeszczepia na uczestników poszczególnych turnusów. W ten oto przedziwny sposób około 12.000 nauczycieli z całej Polski dowiedziało się wiele o Śląsku Cieszyńskim, o jego historii, kulturze, oświacie, o tym, co stanowi dumę tego regionu, ale także i o tym co jest jeszcze do zrobienia i jak się do tych zadań podchodzi.

— „Gościmy na każdym turnusie kogoś z Cieszyńska — wyjaśnia kier. Owczarek. Raz jest to doskonały narrator, nauczyciel Morys, któremu raz nawet uczestnicy spotkali się śpiewali „sto lat” za jego piękną „gadkę” o Ziemi Cieszyńskiej, drugi raz mgr Franciszek Zahradnik z TWP lub ktoś inny. A potem przez cały czas trwa uzupełnianie — w różnej formie — wiadomości o regionie. Pomaga nam w tym nieco „Głos Ziemi Cieszyńskiej” oraz ci z mieszkańców Cieszyńskiego, których u siebie gościmy.

Do niezapomnianych należą wycieczki dookoła Beskidów w dwu wariantach. Kłopot tylko z autokarami. „Orbis” ma swoich pasażerów, FWP też swoich, no a z PKS to chroniczny kłopot: stale narzeka na brak wozów. O własne autokary stara się MOSTiW w Ustroniu; ułatwiłoby to naszą pracę, a także i innym DW, ale jakoś sprawa przeuleka się.

Okazuje się, że w Domu Nauczycieli wykorzystuje się do pracy kulturalnej każdego wczasowicza, który wykaże w tym kierunku chęć i... zdolność. Wyniki są czasem zadziwiające. W ten sposób organizowane są „wieczory pieśni”, „wieczory humoru”, wiele innych imprez, bez potrzeby uciekania się do drogich i nie zawsze na poziomie popisu grup artystycznych, przyjeżdżających na zlecenie agencji artystycznej. Mało: wczasowicze świadczą nawet na rzecz środowiska, organizując dla młodzieży szkolnej Ustronia tak pomyślną imprezę, jaką było np.

widowisko (a może lepiej to nazwać słuchowiskiem) — „Sad nad Skawińskim” z noweli Sienkiewicza „Latarnik”.

Sporo uwagi poświęca się wszelkiego rodzaju sportom. Jest więc boisko do siatkówki i koszykówki, ping-pong, badminton, a w zimie: narty, sanki, no i kuligi (to też jakaś forma sportowego działania). Są też turnieje szachowe. A nade wszystko są spacerki i wycieczki. Oczywiście, że nie względem wszystkich grup, przebiegających na wczasach stosuje się te same metody pracy. Są przecież jeszcze uczestnicy kursokonferencji, od czasu do czasu bawią w DW goście zagraniczni. I im mówi się o regionie, choć czyni się to w sposób odmienny niż w stosunku do „normalnych” wczasowiczów.

To jeszcze nie wszystko, co można by powiedzieć o Domu Nauczycieli w Jaszcówcu. Ale już i te fakty, o których pisałem, wskazują na potrzebę upowszechnienia ich, choćby tylko na obszarze Jaszcowa. Przecież koncepcja zuniifikowania działalności kulturalnej na tym terenie wciąż dopomina się jakichś praktycznych rozwiązań. Czy nie warto byłoby przeto, wykorzystując doświadczenia „Gwaraka” i „Domu Nauczycieli”, przystąpić do przeszczepienia ich i do innych domów wypoczynkowych?

Nie ma gotowych wzorców działania poza szablonowymi wskazaniami ogólnymi. A to trzeba „rozmnieniać na drobne”, przesycając je własną inwencją, własnym „pomyślnikiem”, mając na uwadze, że wczasowicze „nie tylko chlebem żyje”. Potrzebna mu jest również sfera duchowych przeżyć i doznań, by wypoczynek był harmonijny, wszechstronny, aktywny, dostosowany do potrzeb, wynikających z wymogów człowieka współczesnej cywilizacji.

WYSTAWA ORDERÓW I ODZNACZEŃ



Ruchliwi cieszyńscy numizmatycy zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Numizmatycznym, którzy w roku ubiegłym zaprezentowali nam wspaniałą wystawę monet i medali, zapowiadają już otwarcie nowej wystawy. Tym razem otwarta ona zostanie w salce wystawowej Domu Kultury (parter), a zobaczymy na niej rzadkie ordery i odznaczenia państwowe: Budowianę Polski Ludowej, Sztandaru Pracy, Krzyże Komandorskie, Kawalerskie i inne.

Do zupełnych rzadkości będzie należał: Śląski Samarytański Krzyż za Walkę w Hiszpanii i Odznaka Dąbrowszczaków

(posiadał ją m. in. gen. Świerczewski). Ponadto eksponowane będą wszystkie odznaki szkół oficerskich i odznaki żołnierskie.

Część zbiorów, jakie pokazane zostaną w Cieszyńcu, pochodzi z muzeum w Chorzowie, ale nie brak wśród nich również eksponatów, których właścicielami są cieszyńscy numizmatycy.

Warto dodać, że „Wystawa orderów i odznaczeń” jest pierwszą z cyklu ekspozycji, jakie przygotowuje cieszyński oddział Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 12 lutego. Zamknięcie już 16 bm. W związku z tym wszyscy, którzy chcieliby zwiedzić tę niezwykle interesującą wystawę proszeni są o pójście (otwarta będzie od 9 do 19), gdyż nie przewiduje się jej przedłużenia. (x)

Nowe „Poglądy”

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika społeczno-kulturalnego „POGLĄDY” (nr 3, z datą 1-15 lutego 1969 r.) zawiera wiele ciekawych artykułów i cennych przytoczeń, które warto przeczytać. Są to między innymi: JANA PIERZCHAŁY: „W imię miłości do literatury”; „Z wyznania śląskiego Stanisława Piłonia”; Barbary NAWROCKIEJ: „Moje spotkanie ze Śląskiem”; Władysława MACHEJKA: „Pisarz i działacz”; Bernarda KOPOCZA: „Przeżył triumfalnie: Polska bez Śląska”; Michała SPRUSIŃSKIEGO: „Uroki dzwonecznego pamiętnika” o Małgorzacie Hillar w cyklu: „Współczesne poetki polskie”; Karola TOMALLI: „Bielisko kocho swych plastyków” oraz Stanisława WILCZKA: „Widmo kwestii niemieckiej”.

Ten bogaty i interesujący numer „Poglądów” dopełniają recenzje katowickich premier teatralnych, nowości wydawniczych oraz kronika życia kulturalno-oświatowego w województwie katowickim. (z)

Z dziejów narciarstwa na Śląsku Cieszyńskim

NARCIARSTWO CIESZYŃSKIE ma ciekawą historię, gdyż tutaj należy szukać początków narciarstwa polskiego w ogóle. Warunki geograficzne i klimatyczne zmuszały ludzi zamieszkujących ten teren, a szczególnie jego wyższe partie, do szukania sposobów poruszania się po śniegu. Chodzenie w głębokim śniegu, czy też pokonywanie zasp w normalnym obuwiu było zbyt uciążliwe, a nawet wprost niemożliwe. Szczególnie dotkliwie odczuwali to myśliwi, którzy — tropiąc zwierzynę — zmuszeni byli chodzić godzinami po leśnych bezdrożach. Stąd też już od wieków ludzie używali do chodzenia po śniegu tzw. karpli.

Ta forma stosowana była przez ludy dalekiej północy i z czasem rozprzestrzeniła się w głąb kontynentu. Doskonały opis takich karpli podaje znany badacz tego terenu Longin Malicki w swej pracy pt. „Zarys kultury materialnej górali śląskich”, gdzie píše:

„Do chodzenia po śniegu używano dawniej interesujących ze względu na swój zasieg etnograficzny „karpli”, które można jeszcze spotkać po chatach. Są to jakby prototypy nart, sporządzone z wyklepko kłosa i związanego kablaka oraz dwóch listew pod kątem prostym. Nogę stawia się na deszczulach i przywiązuje sznurkiem, który przechodzi przez otwory wywiercone w listwach. Takie karple, przy umiejętnym używaniu, ułatwiają zimną chodzenie po grubych warstwach śniegu”.

O karplach wspomina też L. Delaveaux w swej książce pt. „Górale beskidowi zachodniego pasma Karpat”. Oto wyjątek z opisu polowania:

„...za tymi markietanami spieszą owi gońcy z kijami i karplami z deszczulek (które w lesie przywiązują do nóg, aby się w śnieg nie zapadały)”.

Wynika stąd, że karple były pierwszym, szeroko rozpowszechnionym i dość długo stosowanym środkiem poruszania się po śniegu. Karple były stąpe ulepszone i doskonałe. Z czasem uległy one wydłużeniu, przypominając swoim wyglądem jakby duże liście figi. A plecionka wykonywana była z łyka. Niektóre egzemplarze miały charakterystyczne wygięty nosek (podobnie jak późniejszą nartę), co pozwalało odpowiednim przesunięciem nogi w przód „wyjechać” z głębokiego śniegu.

Ale na karplach nie ślizgano się; w zasadzie służyły one do stąpania po śniegu i stąd trudno sądzić, iż były prototypem nart. O początkach narciarstwa można mówić dopiero wtedy, kiedy człowiek przytwierdził do nóg dwie wygięte z przodu deski i wykorzystał nie tylko ich powierzchnię, ale przede wszystkim poślizg. Narty wywodzą się raczej z pierwotnego sań, które właśnie w formie wygiętych przedem deski służyły do transportowania towaru lub upolowanej zwierzyny. Do odpychania się a więc wydłużania poślizgu oraz podpierania się przy zjazdach zaczęto używać długiego kija, który z czasem zamieniono na dwa krótsze. Takie były początki narciarstwa w ogóle.

Pierwszą wiadomości o nartach na Śląsku Cieszyńskim sięga roku 1883. Mianowicie niejaką Kowalską, stolarz z Wisły — Malinki, miał w tym czasie wykonać narty z drzewa świerkowego. Prawdopodob-

nie służyły one do celów łowieckich. Niestety z powodu braku obszerniejszych wiadomości na ten temat nie można ustalić, jakie te narty miały wygląd, jak były zrobione i czy były już normalnymi nartami z wiązaniami, czy też jakas jeszcze niepełna forma.

Według relacji pierwszych pionierów i organizatorów narciarstwa na Śląsku Cieszyńskim — niedawno zmarłego Jana Cieńciela oraz nieżyjącego już także profesora cieszyńskiego liceum Jana Hezki (z którymi przeprowadziłem swego czasu obszernie wywiady na ten temat) — prawdziwa forma nart przywędrowała na ten teren z Alp,

Od karpli po prawdziwe deski

TADEUSZ KOŁDER

a ściślej z Tyrolu, w drugiej połowie XIX wieku. Ten dość ciekawy fakt posiada mocną argumentację. Lasy, które pokrywały ten region, znajdowały się pod zarządem austriackim i należały do hrabiowskiej rodziny Habsburgów. Służba leśna, mająca za zadanie pilnowanie tych lasów i żyjącej w nich zwierzyny, sprowadzana była właśnie z Alp — z Tyrolu.

Leśnicy ci, jako pierwsi, zaczęli jeździć na nartach. Były one krótkie, niektóre posiadały już bardzo jeszcze proste wiązania metalowe, a dla ułatwienia jazdy na nich używano jednego kija — a więc miały one cechy tak charakterystyczne dla nart alpejskich. Leśnicy ci początkowo przywozili ten niezbędny sprzęt z sobą, lecz z czasem zawiadli wykonanie nart u miejscowych stolarzy. Stąd nie tylko jazda na nartach, lecz także ich produkcja mają na naszym terenie wczesny początek.

Bardziej intensywny rozwój narciarstwa datuje się od roku 1902, kiedy to zarząd lasów zaprzestał sprowadzania służby leśnej z Tyrolu, a stanowiska leśniczych zaczął obsadzać absolwentami stycznej galicyjskiej szkoły leśniczych w Bolechowicach. Na marginesie należy zaznaczyć, że właśnie ten zapoznał się z nartami nestor narciarstwa polskiego Józef Schneider.

Ci właśnie leśnicy stali się aktywnymi pionierami i propagatorami narciarstwa. Umiejętności jazdy na nartach oraz tajniki ich produkcji przekazywali miejscowym góralom.

Jednym z najaktywniejszych na tym polu był gajowy niejaką Chmiel.

Dopełnienie obrazu początków narciarstwa stanowi wypowiedź wspomnianego już wyżej Jana Cieńciela:

„W roku 1903, jako trzynastoletni chłopiec, widziałem w Nydku, wiosce leżącej o stóp góry Czantorii, obecnie na Zaozlu, pierwszy raz narty i jazdę na nich. Były to narty miejscowego gajowego z bardzo prymitywnym wiązanem rzemieńnym i jednym około dwumetrowym bambusowym drągiem. Za przykładem gajowego opierałem się na drągu, a nawet ślizgałem na nim okrzakiem”.

Zorganizowany ruch turystyczny, a wraz z nim także i narciarstwo, zapoczątkowali Niemcy zorganizowani w założonym w roku 1893 „Beskidverein”. Pierwszymi pionierami byli profesorowie szkół średnich w Morawskiej Ostrawie, Cieszyńcu i Bielsku, jak: J. Macura, J. Hadaszok, dr A. Steiner, K. Kolbenheutech. Dzięki zapleczu finansowemu „Beskidverein” szybko rozwinął swoją działalność, a w roku 1904 wybudował nawet schronisko na Czantorii.

Lata 1904—1908 to lata prawdziwego szturmu na Beskidy. W rejon Beskidów wychodzili także narciarze z oddziału Karpackiego Towarzystwa Narciarzy (później TTN — Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy) i Sekcji Narciarskiej AZS. Między innymi w wyprawach brał udział — Władysław Pawliś, wybitny geolog, współzałożyciel zakopiańskiego oddziału TTN, oraz Walery Goethel — profesor AGH w Krakowie. Oni dali początek szlakom narciarskim na Babią Górę, Piłsko, Baranią Górę, Skrzyczne i Stożek.

Jako jedno z pierwszych działa w tym czasie Robotnicze Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe „Sila” z ramienia ugrupowania partii PPS (założone w roku 1906). Towarzystwo to propagowało szeroko turystykę, a także narciarstwo. W okresie tym uczyniono też pierwsze próby utworzenia na Śląsku organizacji turystycznej zrzeszającej w swoich szeregach Polaków.

Już w roku 1905 polscy działacze z Górnej Śląska z dr Rostkiem z Raciborza i Stryczyńskim z Gliwice na czele, podjęli usilne starania o utworzenie na Śląsku „pruskim” polskiej organizacji turystycznej. Jednak spotkali się ze stanowczą odmową władz pruskich, wobec czego dr Rostek zwrócił się do działaczy polskich na Śląsku Cieszyńskim, którzy — jak wiadomo — znajdowali się pod zaborem austriackim, by oni utworzyli organizację turystyczną u siebie, z tym, że obejmie ona również Polaków ze Śląska polskiego, w Niemczech. Były to pierwsze próby założenia „Beskidu Śląskiego” — pierwszej polskiej organizacji turystycznej na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Lata 1909—1914, to lata zorganizowanego już ruchu narciarskiego na Śląsku Cieszyńskim. Narciarze skupiają się wokół organizacji turystycznej „Beskid Śląski”. Organizacja ta, charakteryzująca się dużą żywotnością, szybko zdobywa sobie popularność.

W dniu 7 sierpnia 1909 r. zwołane zostało w Cieszyńcu zebranie organizacyjne, na którym podjęto uchwałę w sprawie założenia polskiego towarzystwa turystycznego. Opracowywany na kilku zebraniach statut tego towarzystwa przedłożono do zatwierdzenia ówczesnym władzom austriackim, które jednak, zarzucając towarzystwu tendencje polityczne, zwlekąły z decyzją przez szereg miesięcy. Z tych też powodów konstytucyjne zebranie Polskiego Towarzystwa Turystycznego „Beskid Śląski” odbyło się w Cieszyńcu z kilkumiesięcznym opóźnieniem, a mianowicie 6 marca 1910 r. Od tej pory mogło ono rozpocząć swą legalną działalność. Pierwszym prezesem towarzystwa wybrany został Cyryl Ratajski.



SIATKARZE MKS NA III MIEJSKU

CIESZYN (cz). Zakończyły się już rozgrywki w ramach Ligi OZPS, w których startowali również siatkarze cieszyńskiego MKS-u. Sympatyczny zespół, prowadzony przez nauczyciela WF Władysława Stanieckiego, zdobył w tych rozgrywkach trzecie miejsce, za MKS-em z Zawiercia i Częstochową. W ostatnich meczach MKS Cieszyn przegrał z MKS Częstochowa 1:2 i wygrał z MKS Gliwice 2:1.

Cieszyński zespół, którego barwy bronił uczniowie Technikum Mechanicznego - Elektrycznego, występował w mistrzowskich bojach w następującym składzie: Zdzisław Talik, Józef Zientek (oba ci zawodnicy zostali powołani do kadry OZPS), Józef Bałcar, Leopold Śwarc, Jan Clupek, Tadeusz Sznajda, Grzegorz Wawrzczek, Marek Fober, Stanisław Szpandiel i Tadeusz Wrzeczko.

DZIS GRA OLIMPIA

GOLESZÓW (cz). Po tygodniowej przerwie wznowił rozgrywki siatkarskie Olimpia Goleszów. Zobaczymy więc w sobotę i niedzielę sympatyczny zespół z Goleszowa w Cieszynie. Przeciwnikiem Olimpii będą Kolejarz i Balidon Katowice. Mecze rozegrane zostaną w sali Hassewicz.

Ostatnie mecze, przed dwoma tygodniami, Olimpia przegrała. W pierwszym uległa Startowi Częstochowa 1:3, a w drugim AZS 0:3.

»Orzeł« trenuje

ZABŁOCIE (cz). Solidnie zabrali się do treningów piłkarze LZS Zabłocie. Po krótkim odpoczynku w grudniu ub. roku, już początkowo w dniach stycznia w Cieszynie oni trenowali pod okiem jednego z lepszych zawodników klubu Tadeusza Bukowskiego. Zająca prowadzone są w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Strumieniu. Gdy tylko dopiemy aurę, piłkarze z Zabłocia rozpoczną serię spotkań towarzyskich z drużynami z sąsiednich miejscowości. Piłkarze LZS „Orzeł” postanowili zrobić wszystko, aby w drugiej rundzie zająć jak najlepsze miejsce w rozgrywkach klasy C. Serdecznie im tego życzymy.

CIESZYŃSKA

WYTWÓRNIĄ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH W CIESZYNIE, ul. Bielska 89, tel. 10-49, 13-75

zatrudni natychmiast:

- 1 INŻYNIER ELEKTRYKA o specjalności aparatura elektryczna na stanowisko st. konstruktora w dziale konstrukcyjnym,
- 1 INŻYNIER MECHANIKA o specjalności mechanizmy precyzyjne, na stanowisko st. konstruktora w dziale konstrukcyjnym,
- 1 INŻYNIER MECHANIKA o specjalności przeróbka plastyczna, na stanowisko st. technologa w dziale technologicznym,
- 2 TECHNIKÓW o specjalności obróbka skrawaniem na stanowisku technologa w dziale technologicznym,
- 1 TECHNIKA MECHANIKA o specjalności budowa maszyn na stanowisko st. technologa w dziale technologicznym,
- 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW o specjalności przeróbka plastyczna skrawaniem — na stanowisko mistrzów w dziale produkcji,
- 1 TECHNIKA ELEKTRYKA do działu głównego mechanika oraz
- 2 EKONOMISTÓW z wykształceniem średnim: na stanowisko księgowego, w dziale księgowości oraz na stanowisko ref. socjalnego w dziale administracji.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego dla przemysłu Metalowego do omówienia w Dziale Kadry i Szkolenia Zawodowego.



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA”, KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyn, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 13-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują redakcja i biuro pocztowe oraz oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na pocztowe oraz oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na pocztowe. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamawianych Redakcja nie swraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 17.627 egz.

O-8

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W CIESZYNIE, ul. Zamkowa 16 POLECA USŁUGI DLA LUDNOŚCI z zakresu następujących branż:

metalowej, drzewnej, krawiectwa damskiego, męskiego, bielizniarstwa, brzoży skórzanej, maglowania bielizny, czyszczenia okien.

Zapewniamy Klientom solidne i fachowe wykonanie usług. Nasze zakłady usługowe rozmieszczone są na terenie miasta i powiatu.

KORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG.

21kr



»Puchar Czantorii« powędrował do Bielska

USTRON (cz). Przy nie najlepszych warunkach śniegowych odbyły się w ub. sobotę i niedzielę tradycyjne zawody alpejskie o „Puchar Czantorii”. Impreza stała pod znakiem zdecydowanej przewagi narciarzy BBTS-WL, którzy wygrali prawie wszystkie konkurencje.

Oto wyniki:
SLALOM GIGANT — seniorzy: 1) Migdał — 1,49,8, 2) Kępski — 1,52,4, 3) Bielski — 1,52,5 (wszyscy BBTS-WL), juniorzy grupy C: 1) Janik (BBTS-WL) — 1,50,2, 2) Kalin (KKS Bielsko) — 2,02,2, juniorzy grupy B — 1) Daniel (Kuznia) — 2,00,0, 2) Hess (BBTS) — 2,01,4, juniorzy grupy A — 1) Bydliński (BBTS) — 1,35,2, 2) Goł (KKS Bielsko) — 1,35,8, grupa młodzieżowa — 1) pieronkiewicz (BBTS) — 23,9, 2) Profus (BBTS) — 25,0.
SLALOM GIGANT — seniorzy: 1) Gaworówna (BBTS) — 2,14,1, juniorzy grupy C — 1) Pionkówna (BBTS) — 1,52,0, 2) również zawodniczka BBTS-WL, Walusiówna — 1,53,8, juniorzy grupy B — 1) Gogółka (Kuznia) — 1,54,9, 2) Wołoszowska (BBTS) — 1,55,6, juniorzy grupy A — 1) Krupka (KKS) — 23,0, 2) Paszcza (Kuznia) — 28,0, grupa młodzieżowa — 1) Dylakówna (BBTS) — 39,5, SLALOM SPECJALNY — seniorzy: 1) Migdał (BBTS) — 71,3, juniorzy grupy C — 1) Kalin (KKS) — 88,6, 2) Stec (Kuznia) — 93,0, juniorzy grupy B — 1) Pilarz (BBTS) — 88,2, 2) Hess (BBTS) — 89,2, juniorzy grupy A — 1) Goł (KKS) — 73,0, SLALOM SPECJALNY

— seniorzy: 1) Gaworówna (BBTS) — 61,0, juniorzy grupy C — 1) Walusiówna (BBTS) — 82,9, juniorzy grupy B — 1) Sobanśka (BBTS) — 89,3, juniorzy grupy A — 1) Krupka (KKS) — 54,7.
DWUBÓJ ALPEJSKI — seniorzy: 1) Migdał — 0 pkt, juniorzy gr. C — 1) Kalin — 20,9 pkt, juniorzy grupy B — 1) Hess (BBTS) — 13,78 pkt, juniorzy grupy A — 1) Goł — 4,88 pkt.
KOBIECY — 1) Gaworówna — 0 pkt, juniorzy grupy C — 1) Walusiówna — 10,10 pkt, juniorzy grupy B — 1) Gogółka (Kuznia) — 4,34 pkt, juniorzy gr. A — 1) Krupka (KKS) — 0 pkt.



USTRON (cz). Po dwóch kolejnych porażkach na początku II rundy o mistrzostwo śląskiej klasy A (ze Stalą II Cieszyn 0:8 i Fakrosem Kamienica 4:8), drużyna Kuźni Ustronia odniosła pierwsze zwycięstwo. Ustroniolanie pokonali BKS II Bielsko — Biela 6:3.

OGŁOSZENIA DROBNE

1.70 HA ZIEMI z zabudowaniami gospodarczymi w okolicy Cieszyńska sprzedam z tego 0,60 ha posiada prawo zabudowy. Dogodna lokalizacja. Władomość: Cieszyn, tel. 15-45. g-613

67 ARÓW POLA nadającego się pod camping — sprzedam lub wdzierżawę. Kłemenś Paweł, Ustron, Czantorja Baranowa 27. g-642

PRZYJMUJE ucznia do nauki w zawodzie blacharskim na dobrych warunkach. Zakład Blacharski Burjan Bolesław i Jan, Cieszyn, ul. Sołna 2, tel. 18-73. g-640

SIANO — sprzedam. Zgłoszenia: Syjud, Skoczów, Kościelna 3. g-639

REPASACZKĘ do pracy chałupniczej

zatrudni natychmiast

DYREKCJA MHD

w Cieszynie,

Armii Czerwonej 25

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadry

kr 25

Cieszyński MKS kuźnią sportowej kadry

PAWEŁ CZUPRYNA

MIEDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY Cieszyn prowadzi działalność w dwóch sekcjach. Pierwszą to sekcję lekkiej atletyki, która liczy 40 członków. W tym 25 chłopców i 15 dziewcząt. Druga, piłki siatkowej, skupia w swych szeregach 27 członków.

Kierownikiem, a zarazem instruktorem sekcji lekkiej atletyki jest nauczyciel WF Władysław Fedyczkowski. Od kilku lat boryka się ona z poważnymi trudnościami kadrowymi. Przy obecnej obsadzie instruktorskiej w żadnym wypadku nie można będzie walczyć w zawodach drużynowych, ma to też wpływ na frekwencję na zajęciach, która waha się od 50 do 60 proc. Jest to na pewno stan niezadowalający, ale nawet ci, którzy przychodzą na zajęcia, nie mogą być objęci w kłopotliwy sposób opieką trenerką. Warunki pracy sekcji są trudne również z powodu braku boisk przyszkolnych i sal do treningów w okresie zimowym. Pomimo, że Zarząd MKS uczynił wszystko, by je zabezpieczyć. Terminy wyznaczane przez gospodarzy tych obiektów są nieodpowiednie.

Wypośażenie w sprzęt jest raczej dobre, ale gdyby liczba chętnych uprawiania „królowej sportu” się zwiększyła, z zabezpieczeniem potrzebnego sprzętu byłoby kłuczo.

Mimo tylu kłopotów, sekcja ta ma spore osiągnięcia. I tak w 1987 roku członek MKS świetnie dyskontował Zbigniew Gryzbó, zdobył mistrzostwo Polski w rzucie dyskiem. Dobrze spisali się na Mistrzostwach Śląska młodzieńcy: Eucja Romanek zdobyła Mistrzostwo Śląska w kategorii młodzieńców w pchnięciu kulą, ta sama zawodniczka była drugą w rzucie dyskiem, a na mistrzostwach

Zarządu Oddziału SZS pierwsze miejsce w trójskoku (grupa juniorów) zdobył Kazimierz Węglarz, Edward Przybyła był pierwszym w skoku w dal i na 200 m p. płotki. Drugie miejsce zajęli: Lucja Romanek — w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem, Kazimierz Węglarz w skoku w dal Adam Cholewa w biegu na 100 m. Na trzech lokatach opasowali się: Zenona Golińska na 400 m i Adam Cholewa w skoku w dal. Niemalym sukcesem cieszyńskich lekkoatletów jest zajęcie przez Zenonę Golińską i Józefa Urbaczkę trzecich miejsc w biegach przełajowych „Trybuna Robotniczej” w Sosnowcu.

Jeżeli chodzi o osiągnięcia zespołowe, to z zalem trzeba stwierdzić, że sekcja po raz pierwszy nie została zaliczona w poczet najlepszych zespołów młodzieżowych Śląska.

Na zakończenie omawiania pracy tej sekcji trzeba podać, że MKS przekazał (w ciągu ostatnich 2 lat) do innych klubów kilku dobrych swoich zawodników. I tak Zbigniew Gryzbó, Jan Doruch, Jacek Wrona i Zenona Golińska przeszli do Stali Cieszyn, Adam Cholewa do AZS Gliwice, Andrzej Mrózek do AZS Kraków, Adam Stępek i Władysław Stawski do AZS Warszawa, Otylia Mitrega do LZS Cieszyńska i Jerzy Żychowski do MKS Częstochowa. Sportowcy ci bądź ukończyli szkołę i poszli na studia, bądź zrezygnowali z dalszej nauki.

Kierownikiem, a zarazem trenerem sekcji piłki siatkowej jest nauczyciel WF Władysław Stanieček. Młodzież w tej sekcji rekrutuje się przeważnie z uczniów Technikum Mechan. Elektrycznego. Inne szkoły na razie nie przekazują młodzieży do pracy w sekcji. Wyniki pracy w tej sekcji można zaliczyć do dobrych. Najlepszym przykładem osiągnięte wyniki, które są dowodem na wieloletnią pracę z uczniami. Pracujących w sekcji lepszych warunkach. Drużyna juniorów zajęła w ub. roku 4 miejsce w lidze OZPS. W tym roku walczy o prym w tej lidze. Drużyna młodzików zajęła 2 lokatę w lidze młodzików ZO SZS.

Wypośażenie w sprzęt jest raczej dostateczne. Bardzo dotkliwie daje się odczuć brak tenisówek. Przysłałyby się też torby sportowa i ubrania.

Mistrzostwa Śląska w konkurencjach klasycznych

WISŁA (cz). Chociaż na starcie tegorocznych mistrzostw Śląska w konkurencjach klasycznych zabrakło takich sław, jak Przybyła, Fiedor, Kawulok, Pawlusiak i Gorzółka, stały one na wysokim poziomie i należały do bardzo udanych.

Najlepiej świadczy o tym wyniki osiągnięte przez zawodników na trasach i skoczni.

BIEG KOBIEC (5 km) — 1) Boćkówna (Beskid Istebna) — 22,41, 2) Hellerówna (LKS Wisła) — 22,47, 3) Olszewska (BBTS — WL) — 23,09, JUNIORKI gr. C (5 km) — 1) Górna (BBTS) — 23,19, 2) Wojtaszowska (ROW) — 23,50, grupa B — 1) Walszewska (Beskid Istebna) — 23,14, 2) Pawlusiak (BBTS) — 23,45, SENIORKI (15 km) — 1) Marek (BBTS) — 58,07, 2) Górny (BBTS) — 59,37, 3) Malarszówna (BBTS) — 1,00,29, JUNIORKI gr. C (15 km) — 1) Brzozowska (LKS Wisła) — 1,00,54, 2) A. Legierska (Start Wisła) — 1,01,04, grupa B — 1) J. Legierska (ROW) 31,03, 2) Pikoń (BBTS) — 31,05.



ŚLĄSKA LIGA WYDZIELONA

„Olimpia” Goleszów kroczy do zwycięstwa do zwycięstwa. Ostatnio pokonała ona w Chorzowie „Konstancję” 4:2 i 3:2. W tym meczu wygrali: Emilia, Karol Lipowczan i Krystyna Pilch. „Olimpia” ma szansę wzięcia udziału w eliminacjach mistrzostw Polski.

Liga Śląska: Start Wisła pokonała u siebie silny zespół Wawel Wilk 5:3. Bardzo dobrze spisał się w rozgrywkach juniorzy: Karol Pikoń i Jerzy Kubien. Drużyna Piasta cieszyńskiego, składająca się przeważnie z juniorów, nie może liczyć w tym sezonie do równań rutynowanymi graczami. I dlatego przegrała 1:2 z Górnikiem. Bieg na 10 km kobiet wygrała Hellerówna (LKS Wisła) — Jaworzynka — 43,37 przed Paluchówną (BBTS) — 45,20 i Boćkówną (Beskid Istebna) 45,32.

SKOKI — seniorzy — 1) Kocjan (LKS Wisła) 78,5 i 77 m — 181,7 pkt., 2) Kubica (LKS Klimczok) 76,77 i 78,2, 3) Hala (BBTS) 72,81 i 76,1. Juniorzy gr. C 1) Tyrała (LKS Klimczok) 71,5 i 80,5 — 183 pkt., 2) Cieślars (Start Wisła) 71,5 i 80,5 — 183 pkt., juniorzy grupy A 1) Walszewska (BBTS) 33 i 32,5 — 248,5 pkt., 2) A. Tajner (ROW Koników) 32,5 i 31,5 — 242,5 pkt., młodzieży — 1) W. Pilch (Start Wisła) 27,5, 28,5 — 203,5 pkt. Najdłuższy skok wśród seniorów oddał jednak Ligocki — 85,5, ale miał upadek i został sklasyfikowany dopiero na 6 miejscu.

W ostatnim dniu mistrzostw rozegrano „mały maraton” (30 km), który wygrał podobnie jak 15 km Henryk Marek z (BBTS-WL) — 1,54,44 przed Loranem (KKS Bielsko) — 1,57,48 i Górnym (WKS Zakopane) — 1,57,59.

Bieg na 10 km kobiet wygrała Hellerówna (LKS Wisła) — Jaworzynka — 43,37 przed Paluchówną (BBTS) — 45,20 i Boćkówną (Beskid Istebna) 45,32.

nia treningowe oraz trocne sprzętu pomocniczego dla uatrakcyjniania i unowocześnienia treningów. Trzeba nadmienić, że drużyny sekcji rozgrywały w sezonie około 24 — 28 spotkań mistrzowskich, z czego połowę na wyjazdach i to w niedziele.

W minionym okresie sekcja przekazała do klubu KS Stal 7 dobrych zawodników, którzy z powodzeniem walczyli w A klasie na to: Mateusz Waliczek, Andrzej Ewchuk, Andrzej Wantula, Czesław Stawarz, Czesław Szewc, Stanisław Dominik i Henryk Bondarowicz.

Współpraca ze szkołami obu tych sekcji cieszyńskiego MKS jest różna. Dobrze układa się z Technikum Budowlanym, Mechanicznym — Elektrycznym, ZSZ w Skoczowie, SP-8 i 9 w Cieszynie i LO i Technikum Gospodarczym w Wiśle.

Pozostałe szkoły nie wykazują większego zainteresowania, o czym świadczą najlepiej ilość młodzieży uczestniczącej w pracy MKS. Należy podkreślić bardzo przychylny stosunek klubu sportowego Stal, który bezpłatnie udostępnia swoje obiekty i urządzenia sportowe oraz wynajmuje na cenach przystępnych środki lokomoty.

Mamy nadzieję, że nowy zarząd MKS, do którego weszli: mgr inż. St. Zarecki (przewodniczący), Wł. Fedyczkowski i mgr Bolesław Chamoł (zastępcy), Wł. Stanieček (sekreterz) oraz mgr Jan Jazowski, Tadeusz Czerniak i Urszula Rusek (członkowie), zrobi wszystko, aby wyniki cieszyńskiego MKS były jeszcze lepsze niż w ub. latach. Serdecznie im tego życzymy.

KOSZYKÓWKI

STAL — POLONIA IB BYTOM 52:47

CIESZYN (cz). Zwycięstwem nad rezerwą Polonii Bytom załagunowali koszykarze Stali Cieszyńskiej o mistrzostwo Ligi Okręgowej. Nasi koszykarze pokonali rutynowany zespół z Bytomia 52:47 (28:22). Gra była wyrównana, o czym najlepiej świadczy fakt, że w 5 min. meczu wynik brzmiał 14:14, a w 5 min. później 18:18. Dopiero na kilka minut przed przerwą udało się stalowcom „udełnić” o 4 punkty.

Po zmianie pól pierwsza piątka gospodarzy w składzie: Kłoda, Bogucki, Niznikiewicz, Pasz i Wójtowicz w krótkim czasie opangowały sytuację na boisku i celnymi strzałami z półdystansu kończyły udane akcje. Zespół, mając znaczną przewagę, gra już mniej nerwowo, akcje są ładne i bardzo skuteczne. Coraz śmielej poczynają sobie młodzi koszykarze: Pasz, Niznikiewicz i Wójtowicz. W 38 min. bytomianie jeszcze raz wadziło do stanu 48:45. To było jednak wszystko, o co było stać gości. Celne strzały Kłody i Niznikiewicza rozstrzygnęły wynik meczu.

Punkty dla Stali zdobyli: Niznikiewicz — 22, Kłoda — 16, Bogucki — 8, Pasz — 4 i Gluchowski — 2.

Opócz ww koszykarzy w zespole cieszyńskim grał: Urbaczka, Górecki, Kornecki, Gocela i Wójtowicz.

Następne spotkanie rozegra Stal w dniu dzisiejszym — w Wodzisławiu, z tamtejszym GKS.

LIGA MIEDZYSZKOLNA

CIESZYN (cz). Do dużej niespodzianki doszło podczas ostatnich spotkań w międzyszkolnej lidze koszykówki. Koszykarze Technikum Mechanicznego-Elektrycznego, którzy przed dwoma tygodniami pokonali silny zespół grupy II. Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika, tym razem po nieudolnej grze u siebie ulegli zespołowi ze Szkoły Rzemiosł Budowlanych. Do zakończenia rozgrywek w I grupie pozostał tylko jeden mecz — pomiędzy ZSZ Cieszyn i LO-2 Cieszyn.

Oto wyniki: Szkoła Rzemiosł Budowlanych — Techn. Mechan. Elektryczny 18:17 (8:8). SP-8 Cieszyn — SP — Kończycy 14:10 (4:6), dziewczęta, SP Kończycy W. — SP Kaczyce 20:14 (10:6).

TABELKI

Grupa II (szkoły średnie, chłopcy)			
1) ZSZ Cieszyn	1	87:45	
2) SP-8 Cieszyn	2	68:123	
3) TME Cieszyn	3	93:101	
4) LO-2 Cieszyn	4	102:81	

Szkoły podstawowe, chłopcy grupa I

1) SP-1 Ustron	2	4	35:27
2) SP-4 Cieszyn	2	3	49:30
3) SP Kończycy W.	2	3	30:30
4) SP Kaczyce	2	3	24:30

Szkoły podstawowe dziewczęta

1) SP-8 Cieszyn	2	4	35:14
2) SP Kończycy W.	1	1	10:11
3) SP Kaczyce	1	1	4:14

Parcele po obu stronach drogi

W związku z notatką „Gdzie budować?” z numeru 10 „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, Wydział Budownictwa Urbanistycznego i Architektury w Cieszynie wyraża, że tereny pod zabudowę indywidualną we wsi Słomada, zgodnie z zatwierdzonym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego gromady Dobowice, zostały przewidziane po obu stronach drogi biegnącej do gospodarstwa Spółdzielni.

Pracownia Urbanistyczna opracowała wytyczne do projektu podziału na działki budowlane, które zostały przekazane do Powiatowego Biura Geodezji. W oparciu o powyższe opracowania Powiatowe Biuro Geodezji przystąpiło do dokonywania podziału i sprzedaży działek.

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Zadysnie światło

Wydział Gosp. Kom. i Miesz. Prezydium MRN w Cieszynie nie podziela naszego zdania o panujących ciemnościach na wielu ulicach naszego miasta, twierdząc, że nasza informacja „Jest pewne go rodzaju zakłócenie”, bo ulica „miasto przykłada wielką wagę do nowoczesnego oświetlenia”. Jedno jest pewne: po ukazaniu się wspomnianej notatki zabłysły reflektory oświetlające mrok skrzyżowania z ul. Garnarską. W tym samym jednak piśmie informuje się nas, że „na ul. Bielskiej — Bocznej nastąpi budowa 9 punktów oświetlenia ręczowego”. Ergo — nie trafiliśmy w próżnię?

Tabela „gry fair”

BIELSKO (sb). W ub. numerze podaliśmy tabelkę „gry fair” klasy A. obecnie zamieszczamy klasy B.

OLIMPIA GOLESZÓW	+ 14 pkt.
PIAST CIESZYN	+ 14 „
LZS Studzionka	+ 13 „
LZS Bestwinka	+ 12 „
Iskra Paszczyzna	+ 11 „
LZS Bestwina	+ 7 „
LZS DROGOMYSŁ	+ 4 „
STAL II CIESZYN	+ 3 „
OLZA POGWIZDÓW	+ 3 „
LZS Międza	+ 2 „
Orzeł Kozy	- 1 „
Pogoń Wapienica	- 3 „
LKS Zabrzeg	- 4 „
Leśnik Kobiór	- 5 „
LZS Kaniów	- 9 „

KLASA B JUNIORY

LZS Międza	+ 13 pkt.
Orzeł Kozy	+ 13 „
OLIMPIA GOLESZÓW	+ 13 „
LZS Kaniów	+ 13 „

infor mator

OBEJMUJE OKRES
OD 8 DO 15 LUTEGO
1969 r.

KINA

Cieszyn **PIAST**: 8-12 Anna Karenina (radz. panor. od 1. 14), od 13 Siedmiu w blasku Złota (wl. od 1. 16).

Skoczów **PODHAŁE**: 8-9 Dywersanci (jug. od 1. 14), 11-12 Znamienią dobrze (wl. od 1. 16), 13-14 Jęzioro flamingów (meksyk. od 1. 7).

Strumień **WISŁA**: do 9 Winnetou II seria (jug. panor. od 1. 11), 9 i 11-12 Winnetou III seria, od 14 Ostatni po Bogu (pol. od 1. 14).

Ustroń **UCIECHA**: 8-9 Jęzioro flamingów (meks. od 1. 7), 11-14 Laika (pol. panor. od 1. 14).

Wisła **MARZENIE**: do 9 Laika (pol. od 1. 14 panor.), 11-14 Wiktorowie (USA panor. od 1. 14).

Brenna **BESKID**: do 9 Rok pierwszy (pol. od 1. 14), 10-13 Prawo i pięść (pol. od 1. 16), od 14 Popiół i diament (pol. od 1. 16).

Golezów **SZAROTKA**: do 9 Trzy topole (radz. od 1. 14), 11-12 Zjazd rodzinny (weg. od 1. 16), od 14 Panowie z kompleksami (wl. od 1. 16).

Pogwizdów **ONDRASZEK**: do 9 Noc Iguany (USA od 1. 18), 10-13 Włzy (weg. od 1. 16), od 14 Trzydzieści trzy (radz. od 1. 11).

Istebna **OLZA**: 8-9 Hasło Korn (pol. od 1. 14), 12-13 Wojna i pokój III seria (radz. od 1. 14 panor.).

Zebrzydów **SYRENA**: do 9 Trzydzieści trzy (radz. od 1. 11), 10-13 Testament Agi (weg. od 1. 14), od 14 Rok pierwszy (pol. od 1. 14).

Teatr

13 lutego, godz. 18: „Pierwszy dzień wiosny” — Leona Kruczkowskiego w wykonaniu Państwowego Teatru Zgłębia Sosnowiec.

Dom KULTURY

8 lutego, godz. 18: Zabawa szkolna Lit. Medycznego.
9 lutego, godz. 18: Zabawa szkolna Techn. Ekonomicznego.

10 lutego, godz. 18: Filmy oświatowe.

11 lutego, godz. 9: Plenarne posiedzenie Pow. Kom. Frontu Jedności Narodu, godz. 16,30: Kółko plastyczne.

12 lutego, godz. 17: Zebranie ZBoWiD, godz. 12,00 Spotkanie informacyjne absolwentów szkół średnich z przedstawicielami Zrzeszenia Studentów Polskich U. J. Kraków.

13 lutego, godz. 18: Język obce, godz. 16,30: Teatr Propozycji Poetyckiej „Logos”.

14 lutego, godz. 17: Filatelisci, godz. 17: ZPIT ZC próba.

MUZEJA

Cieszyn Regera 8 — remont (tel. 15-77).

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 8-15 (tel. 288).

BESKIDZKIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedzielę i święta 10-12.

SZTUKI SAKRALNEJ — Istebna — Kubalonka. Wtorki, czwartki i soboty 15-18.

IZBA PAMIĄTEK — Jaworzynka, w chacie Jana Bojko (centrum).

WYŻUR APTEK

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wisła — Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ul. Paszyska 17 (tel. 37) — pełnia dyżuru nocne i świąteczne Zebrzydów — bez dyżuru nocnego. Istebna — Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

Ważniejsze TELEFONY

CIESZYN
Pogotowie MO: 07, 11-09, 11-70.
Straż Pożarna: 08, 10-06.
Pogotowie Rat.: 09, 10-24.
Postój taksówek: 18-30.
Dworzec PKS: 12-78.

SKOCHÓW
Posterunek MO: 213.
Pogotowie Rat.: 209.
Straż Pożarna: 08, 230.
Postój taksówek: 441.
Dworzec PKS: 288.

USTRÓŃ
Posterunek MO: 413.
Straż Pożarna: 08, 408.
OSP Polana: 260.
Postój taksówek: 445.

WISŁA
Posterunek MO: 997.
Pogotowie Rat.: 25-58, 998.
Straż Pożarna: 998.
Postój taksówek: 24-30.
Dworzec PKS: 27-15.

WCZASY w siodle

Coraz szerszą działalność w zakresie obsługi ruchu turystycznego, wypoczynku po pracy i popularyzacji wczasów prowadzi Miejski Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku „Groń” w Wiśle. W okresie świątecznym zorganizował on wczasy dla 350 osób, dla których urządzono spotkania z ciekawymi ludźmi beskidzkiego regionu. Wczasy brali też udział w wycieczkach do Istebnej i Koniaków, i zwiedzili także ośrodek wczasowy Jaszwie.

Dużą atrakcją były dla wczasowiczów organizowane przez MOSTIW kuligi nocne z pochodniami, zawody saneczarskie, a także nauka jazdy na nartach.

Plany MOSTIW „Groń” na najbliższą przyszłość przedstawiają się interesująco. Poszerzona zostanie do 750 miejsc, baza noclegowa m. in. w dolinach Wisły-Głębiec Łabąjowa, Jawornika i Malinki.

Atrakcją dla turystów zagranicznych będą „wczasy w siodle” zorganizowane w okresie letnim w prywatnej stadninie koni Jana Polaka w Wiśle-Głębach. (sc)

FACHOWA KONSULTACJA

Pewien budujący własne gniazdko rodzinne mieszkaniec Cieszyna, zaprosił do siebie inżyniera-architekta oraz plastyka, by zasięgnąć fachowej porady. W czasie urlopu, spędzonego za granicą, nabył zmyślenie urządzić do równiutkiego zrywania... papieru toaletowego. Teraz miał nie lada kłopot: czy maszynkę umieścić po lewej lub prawej stronie sedesu i w jakiej odległości...

CIEŻKA PRACA



Fot. E. Dembiniek

Autentyczne

TRAFIENIE W „DZIESIĄTKĘ”

W czasie wieczorku towarzyskiego, jaki urządzono dla załogi uroczystości otwarcia nowego zakładu produkcyjnego, odbywały się występy artystyczne. Jedną ze śpiewaczek zaczęła swój występ słowami znanej piosenki, przeraził się nie na

Panie Redaktorze!

TRWA W CAŁYM KRAJU akcja propagująca racjonalne odżywianie, moda światowa europejska i polska także lansują smukłe figury pań i panów, szalowe chuchry dobrze się prezentują, jedynie na wygodzonych pięknościach. Przepisy kuracji odchudzających robią karierę, dietetyka została nareszcie uznana za wiedzę.

Odbijski tego ogólnowiatowego „chudnięcia” dotarły również i do Cieszyna: sprawa staje się najbardziej ak-

CHUDNIĘCIE „na oko”

tualna wczesną wiosną, gdy wyciągamy ze szafek lżejsze odzienie i stwierdzamy z przerażeniem, że nasze zimowe potrawy dokonały na nas „dywersję objętościową”. Za miesiąc, dwa w Cieszynie zacznie się coroczne zawracanie głowy pielęgniarcom: „droga pani, czy mogę się u pani w przychodni, szpitalu itd. zważyć?”

Kilka lat temu istniała prywatna drogeria na rogu Ryńku i ul. Szerzyska, gdzie stała przedpotopowa, lecz w miarę precyzyjna, waga osobowa, dzisiaj ze świecą w ręku można szukać po całym mieście ogólnie dostępnej wagi — rezultaty mozołnych poszukiwań okazują się jednak nikłe: w końcu nieodwołalnie trafiamy do przychodni lekarskiej.

Sprawa drobna lecz trytuująca: nawet w Ustroniu i w Wiśle w aptekach stoją wagi, gdzie za 50 groszy usłyszeć można wyrok zatrważający lub wywołujący uśmiech zadowolenia na twarzy, a Cieszyn zapomnieli o istnieniu tego przyrządu służącego już w starożytności Temidzie i Kupcom.

Może jednak któraś z aptek zlituje się nad dbającymi o linie i udostępni za 50 gr „od tebaka” zwykłą osobową wagę?

Z poważaniem odchudzający się „na oko”

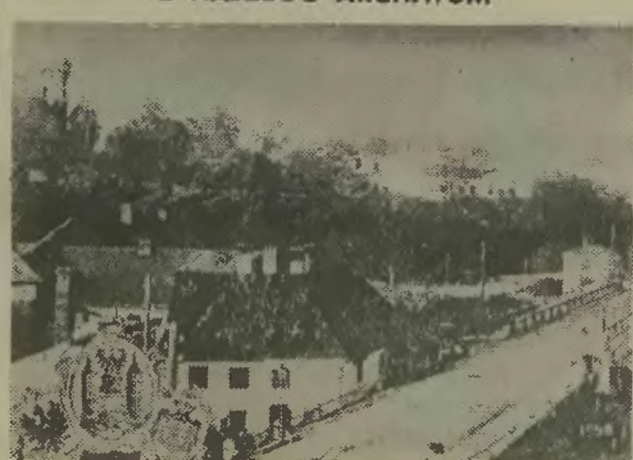
DEZYDERY

RANCHO Beskid

O wielkim przywiązaniu do Beskidów, jakie przejawiają mieszkańcy naszego górskiego regionu, których los rzucił w różne strony świata, świadczy najlepiej przykład profesora Uniwersytetu w Nowym Jorku, Pawła ŁYSKA pochodzącego z Jaworzynki. Napisał on kilka książek o tematyce beskidzkiej (książka pt. „Smutne żywobycie Jury Odcesty” ukazał się w Londynie w roku przyszłym), stale pisze artykuły o naszym folklorze i sztuce ludowej do prasy emigracyjnej, nawet swój nowy dom, który zamieszkuje w Nowym Jorku nazwał — „Beskid Rancho”.

Paweł Łyszek ma zamiar przyjechać w tym roku na pewien okres do Polski, m. in. również do Cieszyna i do rodzinnej Jaworzynki. (x)

Z NASZEGO ARCHIWUM



Kolejne zdjęcie przedstawiające stary Cieszyn, wykonane zostało w roku 1898 i przedstawia widok na Górę Zamkową oraz most na Olzie od strony dzisiejszego Cieskiego Cieszyna. Zatrważa, jak i wiele widocznych na reprodukcji (wykonanej przez Tadeusza Kopecką) zabudowań, nie istnieją już od dziesiątków lat.

Przy okazji serdecznie dziękujemy p.p. Emilii Łyżbickiej i Janowi Cieślowskiemu za udostępnienie nam kilku zabawkowych widoków naszego miasta. (k)

WIWAT ...z dubeltówki

Rzecz działa się któregoś — tam roku (mój rozmówca nie pamięta dokładnie daty, kiedy to „król polski”, Jerzy Ciesla, który był nie tylko wybitnym działaczem narodowym i postępowym rolnikiem, ale także zapalonym myśliwym, wracając z polowania, odwoził do Cieszyna swego przyjaciela — dr Michejda.

Gdy myśliwi zajęli pod dom, na balkonie pojawiła się żona dr Michejdy. A wtedy Ciesla, pragnąc dać upust swojej radości, oddał strzał na wiatrak „pani mecenasowej”. Powstało obrzydliwe zamieszanie, zbiegła się policja i pana posta, który rzadko nosił przy sobie legitymację poselską... zamknęto do „chłodku”.

Trzeba było sporo zabiegów, aby rzecz całą zatuzować. Był to bowiem dla cieszyńskich Niemców doskonały pretekst, by wytoczyć batalię przeciwko swemu wrogowi. Z opresji pomógł się wy dostać Ciesla jego kompan z polowania — dr Michejda. (a)

O LIZANIU kleju i kopercie

PATRZYŁEM NA TEGO CZŁOWIEKA

z niedowierzaniem. Lizał zawzięcie brzegi koperty, usiłując skleić je silną, ale uparcie odmawiał, wrzucając liścisko w stan wściekłości. I kiedy już się zdawało, że wszystko jest w porządku, po dognieciu brzegów dłoni, nagle okazywało się, że wszystko na nic — trzeba było całą czynność powtórzyć od początku.

Widząc nieporadność klienta poczy, podszedłem doń i zaproponowałem swoje

usługi. Nie czekając na zgodę, podszedłem do okienka i po krótkiej wymianie zdań dostałem „obrywkę” od znaczków pocztowych, którymi zakleiłem kopertę mojego przyniesionego znajomego. Za tę drobną usługę zostałem zaproszony na czarną kawę, przy której smuliśmy rozmawiając na temat, ile to stracił (w guzikach), ponosimy na skutek tej drobnej usterki.

Cóż, fabryki kopert po prostu żałują kleju i stąd te kłopoty. Ale co ma robić człowiek jeśli chce wysłać list, a nie ma ani kleju, ani klejącego papieru, ani „brzegów” od znaczków pocztowych? Chyba kląć i denerwować się. Takich są w Polsce setki, tysiące, ba, może nawet miliony. Ludzi korzystających, w różnych okolicznościach, z nieklejących się kopert.

Pomysłowa impreza

Jak jeżdżono dawniej w Beskidach, nim wprowadzono do użytku powszechnego — narty? Jak ten sprzęt wyglądał i jak się nim posługiwano? Na te pytania odpowiedział nam organizatorzy niezwykle pomysłowej imprezy, zapoczątkowanej już w roku ubiegłym w Jaworzynie. Oto na starcie stanął w dniu 9 lutego o godzinie 12, leciwi gazdowie, a obok nich goście i młodzież góralska, by zaprezentować gościom „jak to

hań downi bywało” z tą jazdą po śniegu. Na zakończenie zaś pokaz najlepszego zawodnika miejscowego LKS zademonstrowała najnowocześniejszy sprzęt narciarski i wzorową jazdę zawodniczą.

Będzie okazja prześledzić na śniegu, jak wielkie ewolucje uległ sport narciarski, którego początkiem w Beskidzie Śląskim była jazda na sprężynie sporządzonym własnym przemysłem i na własny użytek.



Na zdjęciu: mieszkańcy Jaworzynki, którzy brali w roku ubiegłym udział, w wielkim pokazie starego sprzętu, jakim posługiwali się kiedyś górale, jeżdżąc na sniegu. Stary gazda, którego widzimy na zdjęciu w środku zademonstrował, jak w Jaworzynie jeżdżono, a raczej chodzono, na tzw. „karplach”. Fot. T. Krotoski

KOMUNIKATY

Ważne dla sadowników

Powiatowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Cieszynie wzywa wszystkich rolników powiatu, którzy posiadają drzewa lub krzewy owocowe, aby niezwłocznie przystąpili do zimowo-wiosennej higieny sadów.

Informuje się, że brygady Kółek Rolniczych przygotowują się do wykonywania usług w tym zakresie i czekają na zamówienia.

Poza tym rolnicy powinni przystąpić sami do bieleńcia i prześwietlania drzew.

Przypomina się, że rolnicy, którzy mają sady zaniedbane, a nie zastosują się do powyższych zaleceń, zostaną odcignięci do odpowiedzialności karnej.

KATOWICE

SOBOTA 8 LUTEGO

11,25 „Terese” nowela filmowa franc., 16,00 Wychowanki fizyczne naszych dzieci, 16,10 Aktualności, 16,40 Gawędy Wilków morskich, 17,00 Fruwające gwiazdy — Program rozrywkowy, 17,50 Teatr Młodego Widza, 18,45 Woreczki z piaskiem rep. filmowy, 19,30 Monitor, 20,05 Felieton ze Zjazdu Pisarzy w Bydgoszczy, 20,15 „Pewne go razi” weg. program rozrywkowy, 20,55 Tele — Echo, 22,00 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (jazda do wolna kobiet), 23,00 „Terese” film, 23,25 Śpiewa Tom Jones filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA 9 LUTEGO

8,40 ZSRR w obiektywie kamery, 9,25 PKF, 9,35 Melodie na dzień dobry — gra okiełstrana TV Katowice pod dyktando trenera Wilkara, 10,00 Złazdo w rekach artysty, 10,25 „Poszukiwany Gruppentueher Wolf” (Stawka większa niż życie), 11,20 Z cyklu Gawędy pisarzy, 11,45 Bał w operze — z cyklu Sezam muzyczny, 12,25 W starym kinie, 13,15 Teatr Meluzyna, Aleksander Puszkina „Mozart i Salieri”, 13,40 15-lecie Zespołu Pieśni i Tańca Beskid, 14,00 Dla dzieci, 14,50 Szlakiem zabytków, 15,10 Cyrykowi wóz — program rozrywkowy, 16,15 Mistrzostwa Eu-

PROGRAM TYGODNIA CIEKAWSZE POZYCJE

ropy w jeździe figurowej na lodzie (pokazy mistrzów), 18,00 Operacja Trójmiasto — z cyklu Polacy na frontach II wojny światowej, 18,20 Estrada Ilustera, 18,05 Polawiacze burzyny — z cyklu: Ludzie i zdarzenia, 20,00 Felieton ze Zjazdu Pisarzy w Bydgoszczy, 20,15 „Bezkrzesne niebo” film USA (western), 22,15 Włado-mość sportowa.

PONIEDZIAŁEK 10 LUTEGO

16,45 „ZWIERZYNIENIE”: m. in.: „Przygody dzikowego psa Huckleberry” — film. 17,30 „Echo Stadionu” — magazyn sportowy, 17,55 Dyplom nie kończy nauki, 18,20 Aktualności, 18,40 Eureka, 20,05 Teatr TV: „Wachlarz lady Windermere” — Oscara Wilde, 21,35 Panorama literacka, 22,15 Kino Krótkich Filmów.

WTOREK 11 LUTEGO

10,20 „Zdradzona ziemia” — film radz. 18,45 Aktualności, 17,00 Ekran Młodych, 20,05 „Wszyscy do domu” — film włoski, 21,55 „Egzamin z wychowania” — prog. studencki.

ŚRODA 12 LUTEGO

8,00 „Wszyscy do domu” — film włoski, 16,45 Klub pod Smokiem, 17,20 Aktualności, 17,35 Gorąca linia, 18,10 Sylwetka kompozytora: Henryk Miłkołaj Górecki, 18,45 Fejzka, 20,05 „Cena wdzięczności” — film („Alfred Hitchcock przedstawia”), 20,50 Światłowod, 21,20 PKF, 21,30 „Odbicie” — film pol. 22,00 Magazyn medyczny.

CZWARTEK 13 LUTEGO

10,25 „Poza nawłosem” — film ang. 16,45 Ekran z bratkiem, 17,50 Telekam, 18,20 Aktualności, 18,15 Gawędy pisarzy, 18,25 Tradycje i współczesność, 18,45 Kontrasty baletowe, 20,05 Nad Odrą i Bałtykiem, 20,35 „Poza nawłosem” — film ang. 22,00 Refleksje.

PIĄTEK 14 LUTEGO

10,00 „Języcie” — film radz. 16,45 Złazdo ręce, 17,00 Aktualności, 17,20 Lata dobrej roboty, 17,35 Nie tylko dla pań, 17,55 „Don Kichot” — film (cz. II), 18,20 Wszelchnia TV, 18,50 Telturniej, 20,05 Czwarta zmiana, 20,35 Teatr TV — August Strindberg: „Tantec śmierci”, 21,45 10 minut recenzji, 21,55 Na przykład Gołczewo.

UWAGA: Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

Przygotowani?

Mimo optymistycznych zapewnień, iż jesteśmy przygotowani do odparcia ataku grypy, sytuacja w aptekach nie jest wcale wesoła. Kończą się już zapasy wit. C, nie wystarczy w razie dalszego nasilania się epidemii aspiryny. Już obecnie brak jest wit. C forte, zupełnie brak infumini i nawet zwykłych tabletek przeciwygrypowych.

Nie jest to wina poszczególnych cieszyńskich aptek

i niedostatecznych zamówień, bowiem braki te występują także w katowickiej hurtowni. Zapasy, które z rozmachem prasa jeszcze niedawno określała jako 6-miesięczne, w chwili zakupu profilaktycznych poczynionych przez zakłady pracy wyczerpały się w ciągu 2-3 dni.

Czy zatem z przygotowaniem Katowickiego Zarządu Aptek do epidemii grypy jest tak samo, jak z przygotowaniem już przygotowania zakładów oczyszczania miasta, do zimy? (g)

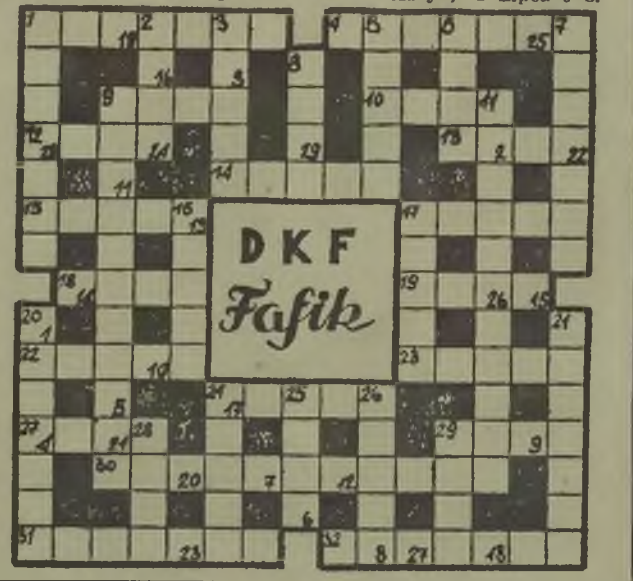
KRZYŻÓWKA

notowcy pierwiastek chemiczny, 25. grają (lub śpiewają) w trójkę, 26. nie ocean, 28. miasto w południowej części wyspy Honiu, 29. posłada każ dy zwierzę, (25f)

Pomędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 17 lutego br., nadesłali pod adresem: Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 12), prawidłowe rozwiązania, rozdajemy nagrody książkowe ufundowane przez Zarząd DKF „Fafik” i Redakcję.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4: „IDZIE LUTY PODKUJ BU-”

Nagrody otrzymują: Józef Nowak — Lipowiec 207, Marian Bojar — Jasienica 294, Halina Lorek — Golezów 448, Anna Sochołk — Cieszyn, Armii Czerwonej 19, Wanda Wojna — Wisła 1348, Halina Stepien — Cieszyn, Bolesława Chrobrego 3, Józef Miendel — Hażlach 308, Henryk Feretki — Cieszyn, 22 Lipca 3 b.



21 LUTY - XIII KONFERENCJA POWIATOWA PZPR

Jutro harcerski sejmik

Serca i umysły socjalistycznej ojczyźnie

CIESZYN (JK). W DNIU 16 LUTEGO OBRADOWAC BĘDZIE W CIESZYNIE III KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA HUFCA. PODSUMUJE ONA DWULETNIA DZIAŁALNOŚĆ PRACY I WYTTCZY KIERUNKI DALSZEGO DZIAŁANIA. WYBRANE ZOSTANĄ RÓWNIEŻ NOWE WŁADZE HUFCA, KTÓRE KONTYNUOWAC BĘDĄ PRACĘ NAD WYCHOWANIEM MŁODEGO POKOLENIA OFIARNYCH, W PEŁNI ZAANGAŻOWANYCH OBYWATELI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ.

Przedstawiamy:



Wacław Kłapala — doświadczony pedagog, zastępca kierownika warsztatów szkolnych w Technikum Mechanicznym w Ustroniu, długoletni ofiarny działacz harcerski. Komendant Podhufca Ustroń, drużynowy 52 Drużyny Harcerskiej w Ustroniu. Członek PZPR, sekretarz Organizacji Partyjnej przy Technikum. Wychowawca całego szeregu harcerzy i instruktorów harcerskich. Członek Rady Hufca i Komendy Hufca.



Podharcmistrzyni Anastazja Żur — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Pruchnej, szepcowa, delegat na IV Zjazd ZHP, posiada bogate doświadczenia w pracy harcerskiej, ofiarny działacz społeczny. Członek PZPR, członek Rady Hufca, zastępca Komendanta Rejonu Strumień.



Podharcmistrzyni Genowefa Holec — uczennica Liceum Medycznego w Cieszynie, drużynowa drużyny harcerskiej w Pucowie. Młoda, ale bardzo doświadczona w pracy harcerskiej instruktorka, osiąga bardzo dobre wyniki w pracy z drużyną.



Przewodnicząca Danuta Miłtręga — studentka Wydziału Filologii Polskiej w Studium Nauczycielskim w Cieszynie, doświadczona instruktorka harcerska, Inspektor Drużyn Czerwonych Beretów przy Komendzie Hufca. Ofiarna działaczka harcerska, posiada duże zasługi w szkoleniu drużyn specjalnościowych.

Decydującym czynnikiem, który ma zasadniczy wpływ na powodzenie pracy wychowawczej w harcerstwie, jest kadra instruktorska. Od niej społeczne zaangażowa-

nia i uczuciowego związania z organizacją zależy powodzenie całej pracy, jaką prowadzi Związek Harcerstwa Polskiego.

W cieszyńskim Hufcu działa obecnie 195 instruktorów, w tym 162 kobiety i 33 mężczyzn. Przeważającą część kadry to ludzie młodzi, których wiek nie przekracza 30 lat, — takich instruktorów jest 170. Najwięcej, bo 136 osób, to nauczyciele, następnie uczniowie szkół średnich i zawodowych (41 osób).

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

NOwą SZKOLĘ OTRZYMA DZIATWA DROGOMYSŁA



Sprawnie przebiegała praca przy wznoszeniu nowoczesnej szkoły w tej gromadzie. Obiekt ten, który buduje się systemem gospodarczym, przy wydajnej pomocy miejscowego społeczeństwa, ma być ukończony w bieżącym roku. Główny budynek szkoły jest już otykowany i ma założone okna. Niebawem przystąpi się do zakładania listw wodociągowej i elektrycznej. W starej szkole znajduje się pomieszczenie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, poczta i biblioteka wiejska.

Fot.: Paweł Czupryna

Szkolenie rolnicze na ukończeniu

CIESZYN (n). Dobiega końca tegoroczne szkolenie rolnicze, które objęło w zasadzie całą cieszyńską wieś. Wyższą jego formą było szkolenie kursowe, 70-godzinne, zorganizowane w Zembrzydowicach, Brennej i Ochabach. Cieszyło się ono znacznym powodzeniem i odznaczało wysokim poziomem we wszystkich wymienionych miejscowościach, na szczególne jednak wyróżnienie zasługuje Brenna, gdzie dzięki agronomowi Janowi Markowi panowała zawsze wysoka frekwencja, gdzie urządzono przy współpracy z Gminną Spółdzielnią wystawę środków do produkcji rolnej i prasy fachowej etc.

Szkolenie tygodniowe urządzono aż w 49 miejscowościach, z których dobrym przygotowaniem, poziomem i wysoką frekwencją wyróżniały się Koniaków, Jaworzynka i Istebna (udział do 150 uczestników), a także Górki Wielkie, Drogomyśl, Zamarzki, Pastwiska i Młuch.

Jest jakas prawdziwością, że najlepiej przebiegało szkolenie tam, gdzie do jego przygotowania włączył się szeroki aktyw wiejski, a więc obok kół rolniczych również gromadzka rada narodowa, czy gminna spółdzielnia. W miejscowościach takich nie było kłopotu z opaleniem sali (a tak, bo gdzieś tam stoi to, jak się okazuje, cały problem), przygotowanie wystawki, które stanowiły cenną pomoc, wizualną, a gdzieś tam pomyślano nawet o atrakcyjnej „zgaduj-zgaduli” na tematy rolnicze. Ta ostatnia forma cieszy się, jak tego dowodzi przykład Końcyc Wielkich, Koniaków, Górek Wielkich, Marklowie Górnych, Golezowa, czy Wisły, murowanym powodzeniem.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

PRZED XIII KONFERENCJĄ POWIATOWĄ

PZPR

Ulegają poprawie warunki życia i pracy

POWIATOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, KIERUJĄC SIĘ WYTTCZYMI KW ORAZ POTRZEBAMI NASZEGO TERENU, STARAŁA SIĘ W MIONIONYCH 2 LATACH KOJARZYĆ W SWĘJ DZIAŁALNOŚCI SPRAWY PRODUKCJI ORAZ ODZIALYWANIA IDOWO - WYCHOWAWCZEGO ZE STAŁĄ TROSKĄ O POPRAWĘ WARUNKÓW PRACY I ŻYCIA OBYWATELI. TE OSTATNIE OMÓWIONO WSZECHSTRONNIE NA POSIEDZENIU PLENARNYM W DNIU 3 LISTOPADA 1967 ROKU, BYŁY TEŻ ONE PRZEDMIOTEM OBRAD NA SZEREGU POSIEDZENIACH EGZEKUTYWY KP, NA KTÓRYCH ZAJMOWAŁO SIĘ M. IN. DZIAŁALNOŚCIĄ SŁUŻBY ZDROWIA, BUDOWNICTWEM MIESZKANIOWYM, SPRAWĄ MODERNIZACJI DROG I USPRAWNIECIA KOMUNIKACJI, ROZWOJEM BAZY TURYSTYCZNEJ W POWIECIE, AKCJĄ LETNIA DLA MŁODZIEŻY, ROZWOJEM SZKOLNICTWA I SZEREGIEM INNYCH.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

WYWIAD TYGODNIA - WYWIAD TYGODNIA

LOK w jubileuszowym roku

CIESZYN (CZ). PONIEWAŻ W BR. OPROZC 25-LECIA PRL OBCHODZIC BĘDZIEMY RÓWNIEŻ CWIERCIEWIECZĘ LIGI OBRONY KRAJU, ZWRÓCIŁIŚMY SIĘ DO KIEROWNIKA BIURA ZARZĄDU POWIATOWEGO I MIEJSKIEGO LOK W CIESZYNIE BOGDANA HAJKA, ABY ZECHCIAŁ ZAOPZNAĆ CZYTELNIKÓW Z PRZYGOTOWANAMI DO TEJ IMPREZY I PRZEDSTAWIĆ DOROBK CIESZYŃSKIEJ ORGANIZACJI.

— Jakże zadania organizacyjne postawił sobie w br. Zarząd Powiatowy i Miejski LOK?

— Nasza organizacja liczy ponad 5 tys. członków, z czego 3 tys. to młodzi, szkół podstawowych i średnich. LOK-owcy działają w 102 kółach — 38 szkolnych oraz 64 wiejskich i zakładowych. W gromadach

mamy 12 kół i 2 zarządy gromadzkie: w Chybiu i Dębowcu. Zarządy miejskie istnieją w Skoczowie i Wiśle.

W ostatnich miesiącach powstały kółka w CELMIE, CFN, Kuźni Ustroniu, PKS i w Szpitalu Śląskim. Bardzo prężną działalność rozwinięło kółko w CELMIE. Jest tam mocna sekcja motorowa i

strzelecka oraz Klub Oficerów Rezerwy. Chcemy też powołać do życia kółko przy PMRN w Cieszynie (do którego wchodziłyby również pracownicy PRN i przedsiębiorstw podległych tym radom), w kółkach rolniczych, spółdzielniach produkcyjnych i gminnych spółdzielniach.

Najlepiej pracują kółka terenowe w Drogomyślu, Koniakach, Matych i Wielkich oraz w Dębowcu. Nie widać prawie działalności takich kół, jak Puców i Zembrzydowice. Z kół szkolnych wyróżnić należy kółko przy Technikum Kuźniczym w Ustroniu i LO-2 w Cieszynie. Wysoko oceniamy poza tym pracę skoczowskiego KOR.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

TYGODNIK • NAKŁAD 17.422 • CENA 1 ZŁ



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Nr 7 (663) • 16 LUTEGO 1969 R. • ROK XV

Ogólnopolska narada w CELMIE

Postęp i wzrost wydajności dźwigni rozwoju przemysłu

CIESZYN (N) W DNIACH 7-8 BM. OBRADOWAŁA W FABRYCE MASZYN ELEKTRYCZNYCH CELMA W CIESZYNIE OGÓLNOPOLSKA NARADA SEKRETARIATU ORGANIZACJI PARTYJNYCH FABRYK PODLEGŁYCH ZJEDNOCZENIU PRZEMYSŁU MASZYN I APARATÓW ELEKTRYCZNYCH, ZORGANIZOWANA Z INICJATYWY WYDZIAŁU PRZEMYSŁU CIEKIEGO I KOMUNIKACJI KOMITETU CENTRALNEGO PZPR. CELEM TEGO PARTYJNEGO SEJMIKU BYŁA OCENA REALIZACJI ZADAŃ PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO W ROKU UBIEGŁYM ORAZ OMÓWIENIE PERSPEKTYW ROZWOJOWYCH NA ROK BIEŻĄCY I LATA NASTĘPNE. SZCZEGÓLNIE WIELE MIEJSCA POŚWIĘCONO NA KONFERENCJI PRACY PARTYJNEJ, JAKĄ PROWADZAŁ POP POSZCZEGÓLNYCH ZAKŁADÓW PRACY DLA STWARZANIA POLITYCZNEGO KLIMATU, SPRZYJAJĄCEGO WYKONYWANIU ZADAŃ PRODUKCYJNYCH.

W obradach wziął udział m. in. sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Antoni Huczek i Zbigniew Krajewski, przedstawiciele Komitetu Centralnego

PZPR w osobach tow. Ryszard Moniuszko, Zygmunt Oleniak i Kazimierz Cuber, tow. Władysław Sobota z Komitetu Wojewódzkiego Partii w Kato-

wicach oraz dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych inż. Z. Nawroł.

W pierwszym dniu konferencji referaty wygłosili: dyr. Nawroł i I sekretarz KZ PZPR CELMY tow. Karol Molinek, który mówił na temat roli i zadań organizacji partyjnej CELMY w realizacji instrukcji Sekretariatu KC w sprawie pracy partyjnej w dziedzinie gospodarczej po V Zjeździe PZPR. Referent przedstawił korzystną atmosferę, jaka panuje w zakładzie po V Zjeździe. Wzrost aktywności politycznej i zaangażowania w sprawy produkcji umożliwiły przedsiębiorstwu pełne wykonanie, mimo rozlicznych trudności, zadań minionego roku.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wysokie odznaczenia dla kolejarzy

KATOWICE (A-L). W siedzibie DOKP w Katowicach, dnia 8 bm., odbyła się podniosła uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń pracownikom PKP, w uznaniu ich zasług i osiągnięć zawodowych oraz społecznych. W czasie tej uroczystości wiele odznaczeń państwowych wręczono również kolejarzom z jednostek i służb naszego powiatu.

Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowani zostali: Alojzy Handzel z CIESZYNA, Adolf Koenig, Rudolf Szesurek i Tadeusz Szlag z ZEMBRZYDOWIC.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Mieczysław Szop, Józef Sliwka i Józef Widnie z CIESZYNA, Wojciech Błoński i Józef Herok z CHYBIA, Wiktor Białoch, Stefan Czyż, Edward Kaczmarski, Emil Knopik, Karol Matloch, Władysław Figula, Stefan Prochal, Mieczysław Stafiej i Jarosław Stawarczyk z ZEMBRZYDOWIC.

Brazowe Krzyże Zasługi otrzymali: Mieczysław Szop, Józef Sliwka i Józef Widnie z CIESZYNA, Jan Paszek z CHYBIA, Józef Brachaczek, Bronisław Chybiorz, Edward Kwaśniewski, Jan Michałczyk i Franciszek Węglarz z ZEMBRZYDOWIC.

Dekoracji dokonał minister komunikacji inż. Piotr Leśniński.

Spotkanie z Egzekutywą KP PZPR

CIESZYN (n). W Fabryce Farb i Lakierów w Marklowicach odbyło się spotkanie Egzekutywy KP PZPR z aktywnym zakładowym przybyli sekretarz KP tow. Stanisław Żabek i Zbigniew Krajewski. Ze sprawozdań, złożonych na naradzie, jak i z wypowiedzi dyskusyjnych wynika, że CFFIL boryka się z poważnymi trudnościami.

Otwarcie mówiono w nich, wskazując m. in. na fakt, że świeżo uruchomiona produkcja opakowań jednorazowych — pierwsza tego typu w Polsce — nie przebiega w sposób właściwy. Blacha jest cienka, co powoduje przy transporcie uszkodzenia, a co za tym idzie, poważne straty. Również rozbudowa zakładu, przewidziana na 30 miesięcy, przewlekła się na skutek niewywiązywania się wykonawcy ze swych zobowiązań.

Mimo tych przeszkód, CFFIL stale podnosi jakość produkcji. W związku z tym przewiduje się wzrost wytwarzania wyrobów tarcz, wprowadzenie pracowni, ale bardziej odpowiedzialnych potrzeb odbiorców.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

KOŃCZY SIĘ BUDOWA OŚRODKA ZDROWIA DLA CHYBIA

Wielki ośrodek zdrowia, który buduje się tu systemem gospodarczym, ma być ukończony mieszkańcom Chybia i okolicznych wiosek na 1 maja. Budynek już otykowany, założono instalację wodną, elektryczną i kanalizację. Niebawem przystąpi się do malowania pomieszczeń i zakładania posadzek oraz do urządzania tzw. małej architektury. W obiekcie tym, który kosztuje około 3,5 mln zł, znajdują się gabinety lekarskie, pracownia analityczna, apteka i poczta. Na II piętrze zostaną urządzone mieszkania (5). Na zdjęciu: Wiejski ośrodek zdrowia od strony frontowej.

Fot.: Paweł Czupryna



LISTY DO REDAKCJI

OBŚLUGA
ZE ZNAKIEM „Q”

Spędziłam urlop na wczasach zorganizowanych przez Zarząd Okręgowy ZNP w Katowicach i MOSTiW w Wiśle. Wyrazy uznania należą się dyrektorowi Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej mgr Janowi Siedzinie za doskonałe zorganizowanie stołówek czasowej, a także za wiele starań, aby czas wypoczynku uczynić jak najbardziej atrakcyjnym. Gorąco podziękowania należą się również uczniom ZSG w Wiśle, podziękowania nie tylko za posiłki, lecz również za miły uśmiech i wysoką kulturę pracy.

Taka organizacja stołówek i obsługi konsumentów zasługuje na znak jakości „Q” i stanowi najlepszą reklamę dla Wisły.

(31 podpisów)

ŁUDZIE BYWAJĄ OKRUTNI

Nielatwa jest praca inspektora Ligi Ochrony Przyrody i Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Niekiedy ludzom wydaje się, iż przejawianie troski o przyrodę, o los zwierząt leśnych i domowych jest stratą czasu i czymś zła niepotrzebnym. A tymczasem w ciągu swej wieloletniej działalności spotkałam się z tak rąkoma przykładami złego stosunku ludzi do zwierząt, że o niektórych nie sposób nawet pisać.

W czasie wizytacji jednego z gospodarstw w naszym powiecie stwierdziłam, że stróż domowy — pies przywiązany był do budy na tak krótkim łańcuchu, że nie był w stanie się poruszać. Na moją uwagę właściciel gospodarstwa oświadczył, iż pies im mniej na swobodę ruchów, tym lepiej stróżuje.

W jednej z górskich miejscowości żyje człowiek znany szeroko z nieludzkiego traktowania koni. Gdzie indziej znów polimofowano mnio, że w jednym z gospodarstw było przymiera głodem. Istotną słowem, że „troskliwy” gazda przywiązuje krowę do przyrodnej gruszy, pozostawiając troskę o nią ilościowym ludziom.

Mogłbym mnożyć przykłady. Świadczące o karygodnym postępowaniu niektórych ludzi wobec zwierząt. A przecież stosunek człowieka do przyrody i zwierzęcia jest — jak powiedziała o znakomita pisarka polska Maria Dąbrowska — najgłębszym miernikiem kultury społeczeństwa.

B. Kantor
inspektor LOP i TOZ

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Dokonają remontu

W odpowiedzi na notatkę pt. „Biotniści bór na Dolnym Borze” P. MRN w Skoczowie wyjechała, że remont drogi na Dolnym Borze ujęty został w planie remontów kapitałowych Miejskiej Służby Drogowej na rok 1989. Budowa utwardzonej nawierzchni odbywać się będzie przy udziale czynów społecznych mieszkańców tej dzielnicy miasta. Zarząd WSS „Społem”, Oddział Skoczów — Ustroniu czyni starania o otwarcie tam sklepu spożywczego.

Śluszna skarga

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej P. MRN w Cieszynie pisze w związku z notatką pt. „Kłopoty lokatorów prywatnego budynku”, iż ob. Halina Suchanek, właścicielka budynku przy ulicy Mennicznej 46, została zobowiązana do wymiany odpływu z wodociągów, doprowadzenia wody do ustępu, wykonania ścianki i drzwi w piwnicy Kaziemierza Królikowskiego oraz wykonania trzaski w podwórzu. Roboty te winna właścicielka budynku wykonać w terminie do dnia 30 kwietnia 1989 r.

Decyduje siła

W Waszym poczynnym piśmie ukazała się notatka pt. „Samowola taksówkarza”. Jako właściciel taksówki nr 10 pozwalam sobie wyjaśnić sprawę następująco:

W dniu 30 grudnia ubiegłego roku, w późnych godzinach wieczornych, odwoziłem do domu cały szereg niezadowolonych osób, niektóre w stanie silnego zamroczenia alkoholowego. Czekał na postój taksówek grupy ludzi, wchodzili do taksówki z dwóch stron, nie respektując pierwszeństwa osób długo czekających, co nam, taksówkarzom, trudno stwierdzić i kontrolować.

Nie przypominam sobie opisanego zajścia, jestem zawsze w stosunku do klientów kulturalny. Jest bardzo możliwe, że pani mgr Szamko chciała wsiąść do mojego samochodu, kiedy ten już był zajęty przez innych nahlanych gości. Wtedy ktoś mógł powiedzieć takie niekulturalne słowo. W każdym innym miejscu oczekujący na taksówkę korzystają z nich w kolejkach, nieścisły w Cieszynie jest inny, gdyż tu odkrywa rolę przede wszystkim siła.

Walter Stuchlik

Ogólnopolska narada w CELMIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Organizacja partyjna CELMY poświęcała w minionym okresie wiele uwagi sprawie wdrażania postępu technologicznego, jak również inwestycji, co pozwoliło zlikwidować m. in. ujemne skutki zaistniałych opóźnień i niepowodzeń związanych z mechanizacją montażu, impregnowaniem zanurzeniowym i próżniowym oraz wprowadzaniem niektórych innych urządzeń prototypowych.

Zrobiono sporo w zakresie poprawy organizacji, zwłaszcza po VII Plenum KC, czego dowodem jest wykonanie 379 wniosków w tych sprawach. Wszystkie wnioski zostały skrupulatnie rozpatrzone przez wolanie do tego celu zespoły problemowe, a następnie ujęte w formie obowiązującego harmonogramu. Efektem realizacji uchwał VII Plenum było uzyskanie w roku 1988 dodatkowej produkcji wartości 8,5 mln zł, zaś zwiększenie 70.000 godzin pracy oraz materiałów wartości 1.675.000 zł, poprawa rytmiczności wytwarzania oraz zwiększenie produkcji zaliczanej do grupy „A” z 42 proc. w roku 1985 do 81 proc. w roku ubiegłym.

Zakład jest przygotowany do całkowitego wyeliminowania silników serii „d” i przejścia na serię „e”, która odznacza się lepszymi parametrami technicznymi — eksploatacyjnymi, mniejszymi ciarami silników, wyższymi współczynnikami mocy i większą sprawnością. Przedmiotem systematycznej pracy organizacji partyjnej CELMY są sprawy eksportu, do których przywiązuje się wagę choćby z tego względu, że fabryka została założona uchwałą Rady Ministrów do przedsiębiorstw specjalizujących się w produkcji eksportowej. Po VII Plenum KC odbyły się otwarte zebrania OOP poświęcone temu zagadnieniu, które przekształciły się w dyskusję ogólnozakładową. Efektem było opracowanie programu rozwoju eksportu i jakości produkcji, dzięki któremu powołano pierwszy w województwie dział eksportu. Praca tego działu zwiększyła operatywność przedsiębiorstwa, co umożliwiło z kolei skrócenie czasu realizacji zamówień eksportowych do okresów całkowicie konkurencyjnych w skali światowej.

LOK w jubileuszowym roku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— LOK posiada spore osiągnięcia w pracy z młodzieżą. Jakże są — uciwienie w tym zakresie?

— Rzeczywiście w pracy z młodzieżą mamy wiele pięknych wyników. Młodzieżowych Odnas Sprawności Obronnej uczniowie szkół zdobyli 1383 — w tym 223 złote i 639 srebrnych. Należy wyróżnić szkoły podstawowe nr 2 w Chybiu, nr 1 w Ustroniu i nr 1 w Istebnej (tu wszyscy uczniowie z klas od VI do VIII zdobyli te odznaki).

Również ponad 1600 uczestników Spartakiad Kościuszkowskich (na 2000 wszystkich startujących) stanowią młodzież szkolna.

W związku z zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego chcemy wprowadzić w nowym roku szkolnym, na razie tytułem eksperymentu, przysposobie nie obronne. Od roku 1970 przedmiot ten będzie obowiązkowym, dlatego Zarząd Powiatowy planuje

Stare dowody osobiste są już nieważne!

CIESZYŃ (tk). Jak nas informuje Biuro Dowodów Osobistych Komendy Powiatowej MO w Cieszynie, wszystkie dowody osobiste wydane na starych wzorach, utraciły swoją ważność. KP MO wzywa zatem wszystkie osoby, posiadające ten rodzaj dowodów osobistych, do ich niezwłocznej wymiany. Posiadacze starych dowodów, którzy nie dopełnią obowiązku wymiany w najbliższym czasie, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności oraz ukarani karą grzywny do 500 złotych.

Wnioski o wydanie nowych dowodów osobistych wydają biura meldunkowe rad narodowych, które udziela również wyczerpujących informacji w sprawie dokumentów, jakie należy załączyć do wniosku.

Skompletowane dokumenty wraz z wnioskami należy składać niezwłocznie w Komendzie Powiatowej MO w Cieszynie, pokój nr 2.

Kolegium ukarało

CIESZYŃ (tr). Franciszek Włodarczyk, zamieszkały w Skoczowie, ul. Bielska 8, pobili rekord chuligańskich wyczynów. Dnia 9 listopada ub. roku, będąc pod „dobrą datą”, wsiadł w Skoczowie do pociągu jadącego w kierunku Pawłowic. W czasie jazdy zaczął podrobnym, obrzucając ich potokiem rzymskiej łaciny, otwierał drzwi i wychodził na zewnętrzne stopnie wagonu.

Szczegółem jednak wszystkim był incydent wywołany na stacji w Chybiu. Pod nieobecność obsługi wszedł do parowozu i tam się ukrył. Gdy do parowozu wsiadł pomocnik maszynisty, Franciszek Włodarczyk rzucił się na niego, bijąc go łopata po głowie i niszcząc jego ubranie. Dopiero maszynista obezwładnił chuligana, którego przekazano patrolowi MO.

Kolegium Orzekające przy Prezydium PRN wymierzyło na swym posiedzeniu w dniu 18 grudnia ub. r. Franciszkowi Włodarczykowi karę grzywny w wysokości 4500 złotych z zamiarą nie 90 dni aresztu.

Karę grzywny w wysokości 1000 zł wymierzyło Kolegium Karno-Administracyjne przy Prez MRN w Cieszynie Józefowi Dubowski, zamieszkałemu czasowo przy ul. Stromej 4. Wymieniony wywołał nocą w dniu 14 sierpnia ub. r. awanturę w budynku przy ul. 22 Lipca 7 b, zakłócając mieszkańcom wypocznik.

50 lat wspólnego pożycia



SKOCZÓW (cz). Państwo Maria i Jerzy Hoffmanowie ze Skoczowa obchodzili 8 lutego jubileusz — „złote gody” — wspólnego pożycia. Jerzy Hoffman liczy 85 lat, jest emerytowanym listonoszem. Ostatnie lata przepracował w miejscowym MPGK. Jego 72-letnia żona Maria wychowała 9 dzieci, ma 22 wnuków i 2 prawnuków.

Fot.: Paweł Czupryna

Harcerski sejmik

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pozostali to studenci, robotnicy i ludzie innych zawodów. 64 instruktorów jest członkami PZPR, 8 członkami ZSL, a 3 członkami SD. Znaczna część kadry ma doskonałe przystosowanie do pracy instruktorskiej, 13 osób posiada bowiem stopień harcmistrza, 24 osoby stopień podharcmistrza i 62 osoby stopień przewodnika. Ponad 2/3 instruktorów jest przeszkolonych na różnego rodzaju kursach instruktorskich i posiada wystarczające przeszkolenie do prowadzenia drużyn.

W latach 1967/68 przeszkolono na różnego rodzaju kursach 181 instruktorów, jednak część tych ludzi odeszła z pracy i znów trzeba szkolić nowych. W roku 1988 przeprowadzono dwa seminaria instruktorskie, mające na celu dalsze doskonalenie instruktorów, pogłębianie ich umiejętności pracy z drużyną i wymiennie doświadczeń w pracy z młodzieżą.

Od kadry zależy dużo, instruktorzy mogą zrobić wiele, potrzeba im jednak w ich pracy szerokiego poparcia nie tylko ze strony władz harcerskich, ale całego społeczeństwa, a przede wszystkim szkoły. Szkoła jest najważniejszą organizacją w działalności harcerskiej. Inspektorat Oświaty i Władze szkolne właściwie uwzględniają pracę harcerstwa w hierarchii potrzeb szkoły. Kierownicy i dyrektorzy szkół popierają stanowisko władz harcerskich w sprawie rozwoju organizacji i pomocy szkół dla drużyn, nadzór pedagogiczny przy wycieczkach szkół interesuje się sprawami harcerstwa.

Od pomocy szkół zależy w dużej mierze powodzenie pracy harcerskiej. Tam, gdzie ta pomoc jest, widać konkretne rezultaty, tam, gdzie jej brak, praca harcerska kuleje. Dużo mogą pomóc w działalności organizacji Komitety Rodzicielskie, a Szczególnie Sekcje Przyjaciół Harcerstwa przy tych Komitetach. Do tej pory jest ich jednak stanowczo za mało.

Szkolenie rolnicze na ukończeniu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Skromne nagrody dla laureatów fundowały okręgowe spółdzielnie mleczarskie.

Posytnym zjawiskiem jest praktyka organizowania, poza szkołą, kursów w tygodniowym, szkolnym specjalistycznym, urzędowym tam, gdzie istnieje na nie wyraźne zapotrzebowanie, a obejmujące tematykę z zakresu warzywnictwa oraz hodowli owiec i trzody chlewnej. Przykładem może być Koło Gospodyń Wiejskich z Brennej, które zorganizowało 4 szkolenia z zakresu uprawy warzyw. Zdobyta na tej drodze wiedza będzie bardzo potrzebna, KGW rozszerza bowiem w gromadzie uprawę warzyw, inicjując m.in. zakładanie inspektów.

W tegorocznej akcji szkoleniowej zaangażowanych było ok. 130 lektorów, wśród których dobrym przygotowaniem, zdolnościami popularyzatorskimi i ofiarnością wyróżnili się: inż. Edward Satek, inż. Eryk Popiarski, inż. Teodor Przeczek, lek. wet. Bronisław Kania, inż. Józef Janusz, mgr Bolesław Doktor i Bogusław Górnik.

Ala równocześnie obserwowano się (nieestety zbył liczne) przykłady braku zdyscyplinowania i odpowiedzialności, wskutek czego szeregi zajęć się nie odbyły. Wypadki takie zdarzyły się m.in. w Zbyszkowie, Zamarskach, Kaczychach i Zarzeczu, a ich rezultatem był wyraźny spadek frekwencji na następnych zajęciach.

Strażacki „wieczór wspomnień”

PŹNOCÓW (ok). Powiatowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Cieszynie postanowił zorganizować w PŹnówce, wsi gdzie żył i działał Paweł Kłoda, który 75 lat poświęcił pracy w ruchu strażackim — uroczysty „wieczór wspomnień”. Zaproszeni zostali na ten „wieczór” ci wszyscy, którzy współpracowali z Pawłem Kłodą oraz młodzież, by na przykładzie tego wielkiego działacza społecznego, uczyć się jak żyć dla kraju, dla swego regionu, dla swej wsi.

Ciekawszymi wypowiedzi nagrane zostaną na taśmę magnetofonową.

SPOTKANIE z Egzekutywą KP PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Zwiększy się też eksport, przy czym głównym importem będzie nadal ZSRR, dokąd wywozi się wysokogatunkowy lekier chemoutwar. dzalny typu „Chemolax”.

Jeśli chodzi o inwestycje, to kontynuowana będzie budowa domu socjalnego, laboratorium, rozbudowa kotłowni, dokończona też zostanie budowa oddziału opakowań jednorazowego użytku.

Zastanawiano się również nad radzie — jak podnieść zarówno ilość, jak i jakość świadczeń różnego typu na rzecz załogi. Sprawy te powinny bowiem przebiegać harmonijnie, wraz z rozwojem produkcji. Należy przeleć podnieść ze całego CFFiL, mimo trudnych warunków pracy (dojazdy etc) zawsze realizuje swoje zadania, podejmując dodatkowe czynności. Rzecz w tym, aby atmosferę tej gotowości, jaka zaistniała w okresie przedzjazdowym i w czasie V Zjazdu — na co zwrócił uwagę w podsumowaniu narady sekr. Ząbek — podtrzymać przez właściwe metody pracy przez zaznajamianie członków załogi ze stanem produkcji, przez rozwijanie pracy kulturalnej i oświatowej.

KRONIKA WYPADKÓW

Śmierć pod kołami pociągu
GODZISZÓW. Na linii kolejowej Goleszów — Skoczów, w miejscowości Godziszów, znalazło na dnia 18 stycznia br. zwłoki Rajnholda Karzika, zam. w Pielgrzymowicach 178.

Samobójstwo w fabrycznej windzie
CIESZYŃ. Dnia 20 stycznia br. popełnił samobójstwo w windzie fabrycznej CELMY 57-letni Jan Parchański, zam. w Dęboczu 138.

Zderzenie z autobusem
BAKÓW. Ze stojącym na przystanku autobusowym PKS SC67-63 zderzył się nadjeżdżający z tyłu samochód osobowy „fiat” 42-35 SP, prowadzony przez Zbyszkowa Ocieplinskę z Sosnowca.

Ofiar w ludziach nie było, straty wyniosły ok. 5 tys. złotych. Wypadek miał miejsce dnia 28 stycznia br.

Zginął przechodzień
BAKÓW. Tragiczny wypadek miał miejsce dnia 3 bm. w BAKowie. W czasie mijania z autobusem samochód osobowy „fiat” 1200i ZO 50-77, prowadzony przez Jerzego Owczarczyka z Oiwowa, najechał na pieszego 34-letniego Maksymilianą Kasperydusa, który poniósł śmierć. Dochodzenie w celu ustalenia przyczyny wypadku prowadzi organ MO.

„Starem” do przydrożnego rowu
BAZANOWICE. Jadący z nadmierną szybkością „star-23” SC 00-71, należący do Wiślickich Kamieniołomów Drogowych, a prowadzony przez Bolesława Niemczyka (zam. Wisła 21), wskutek utraty przez kierowcę panowania nad kierownicą, wpadł do przydrożnego rowu. Wóz został uszkodzony, ofiar w ludziach nie było. Kierowca, po zgłoszeniu o krakwie, oddalił się z miejsca wypadku. Kraksa miała miejsce dnia 4 bm.

Tragiczna śmierć
WISŁA. Przebywający na obdzie zimowym w Wiśle uczeń glikwickiego Technikum Samochodowego, 17-letni Zygmunt Krupa (zam. w Bojszowicach, ul. Wolności 21), popełnił dnia 6 bm. samobójstwo. (tr)

NAKRYCIA STOŁOWE DESEROWE i CAMPINGOWE

ze stali nierdzewnej w dużym wyborze i wysokiej jakości oraz wszelkiego rodzaju

WYRÓBY NOŻOWNICZE

poleca

WYTWÓRNI
NAKRYC STOŁOWYCH P. T.
„POLVID”

Cieszyń, ul. ks. Janusza 6,
tel. 15-71 i 15-72

kr 28

„POLVID”

PRZED XIII KONFERENCJĄ POWIATOWĄ PZPR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Wynikiem systematycznej pracy aktywności partyjnej i związkowej są m.in. bezpieczniejsze warunki pracy, uzyskane na drodze inwestycji społecznych. Nakłady na te cele poważnie w ubiegłej kadencji Komitetu Powiatowego wzrosły, o ile w roku 1966 wyniosły bowiem 23 mln, o tyle w roku ubiegłym osiągnęły 27,5 mln złotych. Najbardziej widoczne zmiany na lepsze wystąpiły w takich przedsiębiorstwach, jak Kuźnia „Ustroń”, CELMA, Odlewnia Żelaza w Skoczowie oraz w Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym Handlu Wewnętrznego w Cieszynie.

Niestety, wskutek wielu czynników, m.in. tego, że mamy część fabryk starych, a wzrost zadań produkcyjnych spowodował ciasnotę nawet w nowych obiektach (przykładem CELMA, gdzie osiągnięto już wielkość założoną w planie rozbudowy mimo poważnego opóźnienia inwestycji) warunki pracy nie są w sumie najlepsze. Nie jest to tylko kwestia subiektywnego odczucia, ale przykrych faktów, które świadczą, że liczba wypadków ciężkich wprawdzie maleje (z wyjątkiem takich zakładów, jak Cementownia „Goleśzów”, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Olza”, PKS i Zakłady Filowe w Skoczowie), rośnie wszakże liczba wypadków lekkich, jak również krzywa straconych wskutek wypadków przy pracy dni roboczych.

W sumie istnieje więc potrzeba dalszej aktywnej pracy na rzecz polepszenia warunków bhp. Jest to sprawa nie tylko środków i właściwego ich wykorzystania, lecz również — systematycznej pracy z załogami, które nie doceniają często niebezpieczeństwa, nie przestrzegają obowiązujących przepisów, a często ich nawet nie znają.

SKOLENIENIE PARTYJNO-POWSZECHE

W ciągu minionych 2 lat nastąpiła wyraźna poprawa pracy ideologicznej, prowadzonej przez powiatową organizację partyjną. Realizując uchwały VIII Plenum KC PZPR, wiele uwagi poświęcono doskonaleniu szkolenia partyjnego, dzięki czemu jest ono prowadzone przez niemal wszystkie POP, z wyjątkiem 16 najmniejszych, takich, jak organizacje partyjne w „Jeleńcu”, Kostkowicach, Zamarskich, przy Turku w Istebnej, Spółdzielni „Strzałak”, Nadleśnictwie w Istebnej, Spółdzielni Produkcyjnej w Górach Wielkich i kilku innych.

O intensywnym rozwoju szkolenia partyjnego świadczy fakt, że jeśli w roku szkolnym 1966/67 liczyliśmy 252 zespoły, w których skupiono 5.597 uczestników, o tyle w roku bieżącym mamy aż 302 zespoły z 7.724 słuchaczami. Oprócz członków PZPR, którzy stanowią zdecydowaną większość uczestników szkolenia (5.180 osób), objęto nim również aktyw bratnich stronnictw politycznych (176), organizacji młodzieżowych oraz bezpartyjnych (993).

W latach 1966-1968, dzięki realizacji programu działań ostatniej Konferencji Powiatowej, dalszemu udoskonaleniu uległy różne formy szkolenia, a więc szkolenie kierunkowe, samokształceniowe oraz Wieczorna Szkoła Aktywu. Liczba zespołów kierunkowych wzrosła w tym czasie z 48 do 77 (liczba uczestników z 1.311 do 1.823), zespołów samokształceniowych z 59 do 136 (liczba słuchaczy z 1.168 do 2.920), natomiast zespołów Wyższej Szkoły Aktywu z 5 do 19 (uczestników analogicznie z 203 do 561).

Nową formą, którą stosuje w razie potrzeby Powiatowy Ośrodek Propagandy Partyjnej, jest szkolenie kursowe, które odbyło się w Goleśzowie, Chybiu, Istebnej, Brennej, Pleszewie i Żebrzydowicach. Odnosi się ono do wysokiego poziomu, cieszyło się też znacznym zainteresowaniem.

Umocnił swą działalność Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu. Obok kierunku światła-

poglądowego, zorganizowano nowe wydziały, takie jak, organizację, produkcję dla wyższego dozoru, budownictwa partyjnego (w Cieszynie i Ustroniu) oraz historyczno-filozoficzne.

DALSZY ROZWOJ ROLNICTWA

Wiele wysiłku poświęcił powiatowa organizacja partyjna dalszemu rozwojowi rolnictwa, które odgrywa nadal — mimo rozwoju przemysłu — znaczącą rolę w życiu gospodarczym powiatu. Najważniejszym wydarzeniem w tym zakresie były uchwały IX Plenum KC PZPR, których celem było wyszukanie i uruchomienie tkwiących w poszczególnych działach rolnictwa rezerw.

Do prac nad wielaniem w życie tych uchwał przystąpiono od szczegółowego zapoznania z ich treścią aktywności w wszystkich rolnictwach i wszystkich rolników, a następnie od powołania 30 zespołów specjalistycznych. Zespoły te, do których weszli inżynierowie i technicy rolnictwa z PZKR, Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Powiatowej Rady Narodowej oraz spółdzielczości wiejskiej, opracowały dla każdej gromady i każdego wsi programy rozwoju produkcji rolniej, które najkrócej można by scharakteryzować jako programy „równania do najlepszych”. Rozpatrzone i zatwierdzone na wspólnych posiedzeniach POP i Kół ZSL, stały się one obowiązującą podstawą działania na wsi.

GRUPY TERENOWEGO DZIAŁANIA

Wprowadzając statut PZPR mówił o tym, że każdy członek partii działa w miejscu swojej pracy, nie oznacza to jednak, że może być biernym w miejscu swego zamieszkania. W ten sposób zresztą nigdy nie było. PZPR-owcy pracowali aktywnie w radach narodowych i komitetach blokowych, nadawali ton poczynaniom samorządu chłopskiego i spółdzielczego, byli inicjatorami i realizatorami wielu ważnych akcji społecznych i gospodarczych.

Istniała wszakże potrzeba formalnego, organizacyjnego ujęcia tej pracy, co odczuwał zresztą sam aktyw terenowy. Potrzebie tej wyszła na przeciw uchwała Komitetu Powiatowego PZPR z dnia 12 maja 1967 roku, który zatwierdził strukturę organizacyjną komisji koordynacyjnych i grup terenowych działania w miejscu i powiecie.

Grupami terenowego działania zostały objęte wszystkie miejscowości, a pracuje w nich około 7.000 członków partii. Zadaniem grup jest m.in. troska o właściwą postawę PZPR-owców, o przestrzeganie zasad materialistycznego światopoglądu, a także działanie na rzecz włączania się członków partii do pracy w organizacjach społecznych, do czynów społecznych itp.

EKSPORT I ANTYIMPORT

Miara osiągnięć cieszyńskiego przemysłu, który powstał niemal w całości w okresie powojennym, jest eksport jego wyrobów. Docierają one do wszystkich zakątków ziemskiego globu, przy czym największymi eksporterami są takie zakłady jak, Cieszyńska Fabryka Narzędzi i Cieszyńska Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych, FME CELMA, Juvenis i Kuźnia „Ustroń”.

Poza tym szereg przedsiębiorstw działa na rzecz ograniczenia importu. CEFANA np. uruchomiła produkcję nieskręcających narzędzi, które mają zastosowanie w kopalniach tzw. gazowych, w przemyśle chemicznym i petrochemicznym, a które były do tej pory sprowadzane z zagranicy. Fabryka Farb i Lakierów dostarcza 7 rodzajów opracowanych u siebie lakierów, które są niezbędne, a nie były w kraju produkowane. ZPC „Olza” podjęła produkcję części zamiennych do pieców wafelarskich itp.

JUŻ 100 LAT istnieje w Polsce samorząd chłopski, jednak obecna forma tego samorządu: kółka rolnicze, działające w oparciu o środki własne i środki Funduszu Rozwoju Rolnictwa kształtuje życie wsi dopiero od lat kilkunastu. Kółka rolnicze jest tym ogniwem, które spaja indywidualne wysiłki rolnika z wspólną pomocą i współpracą całej zbiorowości wiejskiej i stwarza optymalne warunki dla podnoszenia produkcji, dochodowości i kultury rolnej w gospodarstwach chłopskich.

Trudno sobie obecnie wyobrazić produkcję rolną bez mechanizacji, której podstawową bazę stanowią własne kółka. W powiecie cieszyńskim następuje systematyczne powiększanie parku maszynowego kółek rolniczych, istnieje zarazem tendencja, by doprowadzić do coraz większej koncentracji sprzętu droższego, specjalistycznego w międzokółkowych bazach maszynowych i w tzw. kółkach wiodących, tj. leżących centralnie w stosunku do przyległych terytorialnie Kół i dysponujących maszynami wspólnie wykorzystywanymi w całej okolicy.

Obecnie wszystkie kółka w Cieszyńsku posiadają podstawowy zestaw maszyn, w 21 kółkach, zaliczanych do „wiodących”, znaleźć można sprzęt specjalistyczny, warstwy naprawcze i odpowiednio wyszkoloną obsługę, wspomagająco 3 duże międzokółkowe bazy maszynowe.

Najbliższe lata przyniosą dalsze wyposażanie kółek w coraz to nowszy sprzęt, w coraz silniejsze i najdłuższe ciągniki, mogące współpracować z licznymi i różnorodnymi maszynami. Problem stanowią jednak potrzeby regionu górskiego, gdzie nieprzystatny okazuje się duży procent sprzętu i maszyn. W Polsce nie produkujemy sprzętu rolniczego przystosowanego do

Na przykład w Kończycach Wielkich

POSTĘP ...kółkiem się toczy

ciężkich, górskich warunków terenowych. Jest to jedna z przyczyn wysokiego procentu usług w transporcie pozarolniczym, świadczonych przez kółka naszego rejonu.

Dane statystyczne podają, że przeciętna dla powiatu wynosi 70 proc. usług rolniczych i 30 proc. usług pozarolniczych — jest to jednak przeciętna, na którą składa się działalność kółek terenu górskiego, gdzie usługi pozarolnicze znacznie przewyższają usługi dla rolnictwa i działalności takich Kół jak np. w Markłowicach Górnych, gdzie w 100 proc. park maszynowy wspomaga miejscowych rolników.

Wyposażenie większości kółek rolniczych zezwala na zawieranie umów z indywidualnymi rolnikami na wykonanie w ich gospodarstwach całego cyklu prac — począwszy od wiosennej orki, a skończywszy na późnojesiennych pracach polowych. Umowy takie zawierają już nawet kółka nie zaliczane do wiodących — np. w Kończycach Wielkich zawarto 3 takie umowy — z właścicielami małego, średniego i dużego gospodarstwa rolnego. Jest to niewątpliwie sprawdzian dobrego wyposażenia w sprzęt i przydatności kółek w gospodarce wiejskiej.

Wielostronna działalność gospodarza kółka przynosi konkretne,

wymierzalne efekty: zwiększyła się wydajność z hektara, zmniejszono koszty, zwiększyła się efektywność prac polowych, stosuje się nowe metody uprawy roli i nowe kierunki hodowli zwierząt.

Za przykład posłużyć mogą Kończycy Wielkie: kółko rolnicze stało się tutaj ogniskową wszelkich przedsięwzięć: wykonuje ono zarówno prace polowe i transportowe, a dodatek trzeba, iż latem 1968 wszystkie zamówienia na usługi były realizowane w ciągu 48 godzin, z wyjątkiem jednego dnia, gdy wpłynęło naraz 30 zapotrzebowań na sprzęt i usługi rolnicze — jak również zgodnie z postanowieniami uchwalonymi na walnym zebraniu członków, bierze czynny udział w akcjach gromadzkich: w budowie domu kultury, w remoncie i budowie dróg lokalnych, jest fundatorem dotacji przeznaczonych na organizację kursów przysposobienia rolniczego dla młodzieży itd.

W Kończycach przy kółku rolniczym działają różne sekcje: drobiarska, hodowców trzody chlewnej, plantatorów roślin okopowych i roślin olejnych, hodowców koni, istnieje preżent Koło Gospodyń Wiejskich i Klub Młodego Rolnika — wynikiem ich pracy jest niewątpliwie uzyskiwanie lepszych

nej, pomocy naukowych, stać wszystkie organizacje partyjne w zakładach pracy i instytucjach, a środki na te cele winny zabezpieczyć kierownictwa administracyjne.

Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że efektywność szkolenia jest zależna w dużej mierze od znajomości omawianej problematyki, od poparcia jej trafnymi argumentami, dlatego też z kadrą wykładowczą trzeba pracować na co dzień — poprzez informowanie jej o bieżącej sytuacji politycznej i zagwarantowanie jej dostępu do materiałów źródłowych.

Zachodzi również potrzeba szerszej pracy z wykładowcami na szczeblu powiatowym. W tym celu w bieżącym półroczu zorganizowana zostanie „Poradnia metodyczna” przy Powiatowym Ośrodku Propagandy Partyjnej, której głównym celem będzie udzielanie konsultacji i porad w zakresie sposobów zdobywania niezbędnych materiałów: bibliografii i pomocy naukowych.

Duży wpływ na efektywność szkolenia ma także zainteresowanie samych słuchaczy. Zachodzi konieczność pogłębiania wykładów poprzez czytanie odpowiednich lektur w postaci dzieł marksistowsko-leninowskich, literatury społeczno-politycznej, a nawet literatury pięknej związanej z przeobrażeniami społecznymi. Dlatego też przed organizacjami partyjnymi i SOPP stoi zadanie tworzenia odpowiedniej atmosfery i popularyzowania czytelnictwa literatury, a z drugiej strony — zabezpieczenia jej w bibliotekach miejskich, gromadzkich i zakładowych.

Wymienione formy i metody pracy należałoby wprowadzić jeszcze w bieżącym roku szkolnym, a w następnych latach systematycznie je usprawniać, u ich podstaw leży bowiem troska o to, aby nasze szkolenie było coraz bardziej efektywne, lepiej służyło wzbogaceniu świadomości kandydatów i członków partii oraz ogółu społeczeństwa. Formy te powinny sprzyjać także mobilizacji zespołów pracowniczych do efektywnej realizacji aktualnych zadań produkcyjnych.

Powinny one również wpływać — zgodnie z uchwałą V Zjazdu — na utrzymywanie dotychczasowego tempa na pracy ideologicznej, zgodnego z obecnym etapem walki politycznej prowadzonej przez partię z wszelkimi formami rewizjonizmu, prawy społecznej i przełamiem nacjonalizmu.

Zgodnie z potrzebami WSPÓŁCZESNOŚCI

RUDOLF SŁOWIENA

WŚRÓD PROBLEMÓW, KTÓRYMI ZAJMOWAŁA SIĘ OSTATNIO EGZEKUTYWA KOMITETU POWIATOWEGO, NA CZŁO WYSUWA SIĘ PRACA IDEOWO-WYCHOWAWCZA. NIE JEST TO PRZYPADEK, BOWIEM WŁAŚNIE PROBLEMY IDEOWO-WYCHOWAWCZE WYSUNIĘTE ZOSTAŁY W UCHWAŁACH V ZAJAZDU NA PLAN PIERWSZY. „TEJNO PRACY IDEOLOGICZNEJ — CZYTAMY TAM — WINNO OPYWIADAC POTRZEBOM OBECNEGO ETAPU WALKI POLITYCZNEJ Z SIŁAMI PRAWICY SPOŁECZNEJ, REWIZJONIZMEM ORAZ POTRZEBOM WYCHOWANIA SZEREGÓW CZŁONKÓW PARTII W DUCHU MARKSIZMU, LENINIZMU”.

KONIECZNOŚĆ WZMOŻENIA PRACY IDEOWO-WYCHOWAWCZEJ WYPŁYWA RÓWNIEŻ Z FAKTU, ŻE NASZA CIESZYŃSKA ORGANIZACJA PARTYJNA STANOWI ORGANIZACJĘ MŁODĄ. JEST TO ZJAWISKO ZE WSZECHEJ MIAR POZYTYWNE, JEDNAKŻE LUDZIE, KTÓRZY PRZYSZĄDZĄ DO NASZYCH SZEREGÓW, NIE MAJĄ JESZCZE CZĘSTO SKRYSTALIZOWANYCH POGLĄDÓW.

PODSTAWOWA FORMA PODNOSZENIA WIEDZY POLITYCZNEJ, ideologicznej i ekonomicznej członków partii i aktywów społecznego jest nadal szkolenie partyjne. Wzrost znaczenia pracy ideologicznej w partii nakazuje na nowo spojrzeć na rolę i miejsce szkolenia w całości naszej działalności. Egzekutywa Komitetu Powiatowego, analizując na półmetku przebieg szkolenia partyjnego, oceniła pozytywnie dotychczasowy jego rozwój. masowości szkolenia nie zawsze towarzyszy jednak jego efektywność, co dyktuje konieczność konkretnej i szerokiej pracy ideowo-wychowawczej, pilną potrzebę opracowania skutecznego programu działań wszystkich ogniw frontu ideologicznego. Poważną rolę w tym zakresie ma do spełnienia organizacja partyjna, która powinna utrzymać atmosferę pracy szkoleniowej, atmosferę zjedności, a równocześnie podnosić rangę i styl pracy ideowo-wychowawczej.

Istotną przyczyną naszych słabości w szkoleniu partyjnym, która rzutuje bezpośrednio na efektywność szkolenia, jest słaba troska o pomoc wykładowcom ze strony niektórych POP, dlatego też warto skorzystać z doświadczeń takich organizacji partyjnych jak CELMA, CFN, czy Odlewnia Skoczów, gdzie komitety zakładowe i społeczne

ośrodki propagandy partyjnej otoczyły wykładowców opieką, udostępniając im potrzebne bibliografie i bieżącą prasę partyjną — „Głos Partii”, „Zagadnienia i Materiały”, „Nowe Drogi”, „Zeszyty Teoretyczne i Polityczne” i inne.

W organizacjach tych komitety zakładowe żyją szkoleniem na co dzień, członkowie KZ i SOPP biorą udział w zajęciach szkoleniowych, zabezpieczają odpowiednią bazę w postaci pomocy naukowych jak mapy, plany, przezrocza, projektor filmowy, magnetofony itd., a równocześnie kontrolują udział słuchaczy w szkoleniu partyjnym.

Nie bez znaczenia jest również bezpośrednie zaangażowanie wszystkich OOP, które stały się faktycznie i bezpośrednio odpowiedzialnymi za wyniki i cały przebieg szkolenia.

Zmienił się na korzyść styl pracy zakładowych ośrodków propagandy partyjnej. Odczuwane przez KZ i OOP obowiązkowo czysto organizacyjnych, mogą one powieść więcej czasu na doskonalenie metodycznej szkolenia, na zapożyczenie zespołów szkoleniowych w odpowiednie materiały i wreszcie — na opracowanie tematyki szkolenia w dziedzinie najbardziej interesującej ogół słuchaczy.

Zdaniem Egzekutywy Komitetu Powiatowego na stworzenie warunków w postaci zabezpieczenia organizacyjnego, jak i bazy material-

nej, pomocy naukowych, stać wszystkie organizacje partyjne w zakładach pracy i instytucjach, a środki na te cele winny zabezpieczyć kierownictwa administracyjne.

Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że efektywność szkolenia jest zależna w dużej mierze od znajomości omawianej problematyki, od poparcia jej trafnymi argumentami, dlatego też z kadrą wykładowczą trzeba pracować na co dzień — poprzez informowanie jej o bieżącej sytuacji politycznej i zagwarantowanie jej dostępu do materiałów źródłowych.

Zachodzi również potrzeba szerszej pracy z wykładowcami na szczeblu powiatowym. W tym celu w bieżącym półroczu zorganizowana zostanie „Poradnia metodyczna” przy Powiatowym Ośrodku Propagandy Partyjnej, której głównym celem będzie udzielanie konsultacji i porad w zakresie sposobów zdobywania niezbędnych materiałów: bibliografii i pomocy naukowych.

Duży wpływ na efektywność szkolenia ma także zainteresowanie samych słuchaczy. Zachodzi konieczność pogłębiania wykładów poprzez czytanie odpowiednich lektur w postaci dzieł marksistowsko-leninowskich, literatury społeczno-politycznej, a nawet literatury pięknej związanej z przeobrażeniami społecznymi. Dlatego też przed organizacjami partyjnymi i SOPP stoi zadanie tworzenia odpowiedniej atmosfery i popularyzowania czytelnictwa literatury, a z drugiej strony — zabezpieczenia jej w bibliotekach miejskich, gromadzkich i zakładowych.

Wymienione formy i metody pracy należałoby wprowadzić jeszcze w bieżącym roku szkolnym, a w następnych latach systematycznie je usprawniać, u ich podstaw leży bowiem troska o to, aby nasze szkolenie było coraz bardziej efektywne, lepiej służyło wzbogaceniu świadomości kandydatów i członków partii oraz ogółu społeczeństwa. Formy te powinny sprzyjać także mobilizacji zespołów pracowniczych do efektywnej realizacji aktualnych zadań produkcyjnych.

Powinny one również wpływać — zgodnie z uchwałą V Zjazdu — na utrzymywanie dotychczasowego tempa na pracy ideologicznej, zgodnego z obecnym etapem walki politycznej prowadzonej przez partię z wszelkimi formami rewizjonizmu, prawy społecznej i przełamiem nacjonalizmu.

DEMOKRACJA NA HODOWIEN

efektów, upowszechnienie wiedzy rolniczej, ożywienie działalności kulturalno — oświatowej i stworzenie atmosfery współpracy, w której cenne są wszelkie inicjatywy.

Jeszcze kilkanaście lat temu starsi gospodarze w Kończycach uważali, że traktor niszczy pole i nie zgadzali się na zakupienie przez kółko ciągników. Obecnie wieś odczuwa stały ich niedosyt — młodzi i starzy kupują traktory na własność, nie zadowalając się tylko sprzętem wypożyczonym z kółka. Ilość koni zmalała tu o 37 proc., mechanizacja wkroczyła do wszystkich gospodarstw.

Walne zebrania kółka rolniczego stają się okazją do dyskusji i debaty nad aktualnymi problemami wsi, są forum, na którym ścierają się poglądy poszczególnych rolników, przedstawiane i omawiane są wnioski i zapadają decyzje tworzące plan działania na przyszłość.

Kółka rolnicze jest powszechną społeczno — gospodarczą organizacją chłopską — cele tej organizacji dyktuje codzienne życie wsi: jej troski, problemy, jej zadania gospodarcze. Zadania już wykonane zalicza się najczęściej do sukcesów, zadania przyszłości oczekują jeszcze na zmierzanie się z nimi.

U. G.

Przegląd PRASY PARTYJNEJ

„NOWE DROGI” (nr 2/237, luty 69) przynoszą na wstępie obszerny artykuł Zenona Kłiszki poświęcony 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Polski. Na te stosunków wewnętrzno-politycznych w okresie międzywojennym autor analizuje działalność KPP, jej współpracę z rewolucyjnym nurtem w PPS i lewicą w ruchu ludowym, a także jej wpływ na masę pracujących Ukrainy Zachodniej i zachodniej Białorusi. KPP była bowiem w burżuazyjnej Polsce jedną partią, która organizowała wspólną walkę robotników i mas pracujących z narodem polskim, jak i wszystkich narodowości żyjących na terytorium II Rzeczypospolitej. Walczyła zarówno z rodzimym nacjonalizmem, jak i z nacjonalizmem mniejszości narodowych.

Spśród innych interesujących materiałów wymienić należy artykuł Wincentego Krawczyka pt. „Drogi i bezdroża kultury”, Jerzego J. Wiatra „Filozoficzne i socjologiczne teorie współczesnego antykomunizmu” oraz uwagi i propozycje wybitnych specjalistów na temat kierunków doskonalenia i usprawniania procesu inwestycyjnego.

O sytuacji na widowni międzynarodowej piszą m. in. Marian Naszkowski i Jan Urbanik, którzy omawiają zagadnienie konfliktu na Bliskim Wschodzie i perspektywy politycznego jego rozwiązania.

Lutowy numer czasopisma uzupełniają artykuły problemowe dotyczące m. in. zasad ekonomicznych funkcjonowania PGR i efektywności gospodarowania Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. (pl)

Nad projektem kodeksu postępowania karnego

Areszt tymczasowy

ANDRZEJ WEISER I ALEKSANDER FALBORSKI

z tym, że przedłużenie aresztu powyżej 6 miesięcy będzie udziałem sądu wojewódzkiego na wniosek prokuratora wojewódzkiego, a nie, jak dotychczas, sądu najwyższego na wniosek prokuratora generalnego.

Natomiast zażalenie na przedłużenie aresztu do 6 miesięcy przez prokuratora wojewódzkiego będzie rozstrzygał sąd wojewódzki, a na przedłużenie aresztu powyżej 6 miesięcy przez sąd wojewódzki — Sąd Najwyższy.

Jeśli chodzi o podstawy stosowania tymczasowego aresztu, to połączona jest w zasadzie niezmiennie, z tym, że odpadną dwie dotychczasowe podstawy, a mianowicie nieposiadanie określonego źródła utrzymania i nagminność danego rodzaju przestępstwa. Przybędzie natomiast jedna nowa podstawa, a mianowicie popełnienie przez oskarżonego zbrodni (to jest przestępstwa zagrożonego karą co najmniej 3 lat pozbawienia wolności).

Niezależnie od kontroli sądowej nad zasadnością stosowania aresztu tymczasowego przez prokuratora, projekt wprowadza szereg

ważnych ograniczeń i nakłada na prokuratora — w przypadku zastosowania przezeń aresztu — istotne dla interesów oskarżonego obowiązki.

Tak więc, nawet przy istnieniu wymienionych podstaw do zastosowania aresztu tymczasowego prokurator, jeśli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, powinien odstąpić od jego zastosowania, gdy pozbawienie oskarżonego wolności:

1) spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo,

2) pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny.

Poza tym, jeśli stan zdrowia oskarżonego będzie tego wymagał, tymczasowe aresztowanie będzie mogło być wykonywane tylko w postaci umiarkowania w odpowiednim zakładzie leczniczym.

O zastosowaniu tymczasowego aresztowania obowiązkowo i bezwzględnie będzie się zawiadamiać osobę najbliższą dla oskarżonego a na jego wniosek inną osobę zamieszkałą w najbliższym dla oskarżonego miejscu, a w stosunku do żołnierza jego dowódcę. Ponadto projekt wprowadza obowiązek spowodowania zabezpieczenia mienia i mieszkania aresztowanego oraz opieki nad osobami pozostającymi na jego utrzymaniu (dzieci, osoby niepełne lub chore). O poczynionych w tym zakresie wystąpieniach i wydanych zarządzeniach trzeba będzie powiadomić tymczasowo aresztowanego.

Już z tego krótkiego wyczerpania zasadniczych zmian w zakresie stosowania aresztu tymczasowego, przewidzianych w projekcie kodeksu postępowania karnego, widać wyraźnie, że zmierzają one do dalszego ograniczenia aresztu tymczasowego w sferze czy dochodzenia, co jest tendencją jak najbardziej słuszną i humanitarną. Zamiast aresztu tymczasowego można bowiem i należy niejednokrotnie stosować inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu.

OBCENIE W TOKU ŚLEDZTWA LUB DOCHODZENIA prokurator może zastosować względem podejrzanego areszt tymczasowy wówczas gdy:

a) zachodzi uzasadniona obawa, że podejrzanym będzie się ukrywał, nakłaniał do fałszywych zeznań lub starał się w inny sposób utrudnić postępowanie karne.

b) nie ma stałego miejsca zamieszkania, określonego źródła utrzymania lub gdy nie można ustalić jego tożsamości,

c) jest recydywistą,

d) jest znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzuconego mu czynu.

Areszt tymczasowy może we wszystkich wymienionych sytuacjach nastąpić pod warunkiem, że za przestępstwo może być wymierzona kara co najmniej jednego roku pozbawienia wolności. Jeżeli ustana wymienione wyżej przyczyny, dla których nastąpiło aresztowanie, aresztowanego należy natychmiast wypuścić na wolność. Areszt trwa w zasadzie najwyżej 3 miesiące. Prokurator wojewódzki może przedłużyć areszt w toku śledztwa do 6 miesięcy, zaś prokurator generalny do 9 miesięcy. Dalszego przedłużenia aresztu na czas oznaczony udziela Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego. Zażalenie na zastosowanie przez prokuratora aresztu tymczasowego rozpoznaje prokurator nadzórny.

Tak przedstawiają się zasady stosowania aresztu tymczasowego w świetle aktualnie obowiązujących przepisów.

Nowy kodeks postępowania karnego, który zostanie uchwalony przez Sejm PRL wraz z nowym kodeksem karnym, wprowadzi w tym zakresie zasadnicze i istotne zmiany.

Przed wszystkim sądowi powierzona zostanie kontrola nad stosowaniem tymczasowego aresztowania przez prokuratora. Podejrzan, względem którego prokurator zastosował areszt tymczasowy, będzie mógł złożyć zarówno wniosek o jego uchylenie do prokuratora, jak też zażalenie na jego zastosowanie do sądu.

Terminy trwania aresztu tymczasowego pozostaną niezmiennie,

PIERWSZYMI DZIAŁACZAMI okresu tzw. odrodzenia narodowego w Ustroniu byli Jerzy Janik, nauczyciel Jerzy Michejda i burmistrz Andrzej Broda. Bogaty dorobek tego ostatniego zasługuje na upamiętnienie tym bardziej, że jedna z ulic Ustronia została nazwana jego imieniem.

Andrzej Broda urodził się 30 listopada 1832 r. w Góleszowie. Po ukończeniu szkoły ludowej uczęszczał do gimnazjum w Cieszynie, a następnie wyjechał na dwuletni kurs modelarstwa i rzeźbiarstwa meblowego do Wiednia. Po powrocie otrzymał jako modelarz zatrudnienie w arcyksiążęcej hucie w Ustroniu, dokąd przeniósł się około r. 1857, by założyć wkrótce samodzielny warsztat stolarstwa ozdobnego.

Broda był nie tylko rzemieślnikiem, lecz również artystą, spod którego dłuta wychodziły pięknie rzeźbione meble. Jeszcze obecnie można je oglądać w rodzinie jego

jak: „Źródło Wisły” i „Towarzystwo Miłośników Ustronia”, które budowały parki, wyznaczały szlaki spacerowe i podnosiły rangę uzdrowiska.

Wielki staraniem Wydziału Gminnego, któremu przewodniczył Broda, sprowadzono z Krakowa do Ustronia lekarza uzdrowiskowego, a rozporządzeniem Rządu Krajowego z 18 września 1882 r. został Ustron zaliczony do uzdrowisk.

Broda, jak wielu Ślązaków, nie posiadał we wczesnej młodości wyraźnego poczucia narodowego, gdyż austriackie wychowanie w szkole kierowało umysł w stronę kultury niemieckiej. Dopiero po zamieszaniu w Ustroniu, dzięki wpływowi Janika i nauczyciela Michejdy stał się działaczem polskim.

W czasie długoletniej działalności samorządowej walczył Broda z germanizmem, który na skutek rozwoju przemysłu opanował samorząd gminny, rady szkolne itp.

Zapomniany działacz okresu odrodzenia narodowego

JÓZEF PILCH

wnuków. W niedługim czasie wyroby Brody stały się znane na całym Śląsku. Artysta wyspecjalizował się również w modelarstwie, wykonując dla arcyksiążęcej odlewni w Ustroniu wszystkie bardziej skomplikowane modele.

Od samego początku pobytu w Ustroniu wprzągał się do pracy społecznej, czego wyrazem było wybranie go w roku 1867 z ramienia rolników i rękodzielników członkiem wydziału gminnego.

Jako fachowy rzemieślnik oraz działacz społeczny Broda zyskał sobie z racji swych walorów osobistych popularność zarówno wśród miejscowego chłopstwa, jak i środowiska robotniczego. Miarą tej popularności był jego wybór w roku 1882 na stanowisko przełożonego gminy Ustronia i kolejne powierzenie mu tej funkcji aż do zgonu.

Broda odgrywał przez przeszło 40 lat wybitną rolę w życiu społecznym i gospodarczym Ustronia. Jako przełożony gminy przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju miejscowości. Był jednym z inicjatorów budowy dużego — jak na ówczesne czasy — ratusza, który oddano do użytku w maju 1894 r. Poparcie i mecenat Brody przyczynił się też do rozbudowy szkół powszechnych na terenie Ustronia oraz do przekształcenia w roku 1901 ewangelickiej szkoły prywatnej w publiczną szkołę ludową.

Zainteresowanie się szkolnictwem oraz aktywna akcja Polaków zasiadających w wydziale gminnym doprowadziła do wybrania Brody 23 października 1893 r. na członka Powiatowej Rady Szkolnej. Reprezentował również Ustron w Powiatowym Wydziale Drogowym w Skoczowie.

Niemalże zasługi ma Broda dla rozwoju uzdrowiska. Z ramienia Zarządu Gminnego wywierał na kierownictwo arcyksiążęcego zakładu zdrowotnego nacisk na celu rozbudowy pomieszczeń na kąpiel i uprzyjemnienie pobytu kuracjuszy. Z chwilą likwidacji części ustronskiego przemysłu, a w związku z nią kąpieli żużlowych, czynił usilne starania o budowę nowego zakładu wodoleczniczego. Po wyzyskaniu w Dolnym Ustroniu pokładów borowiny wybudowano w latach 1900—1901 na koszt gminy zakład kąpielowy i dom zdrojowy, w którym, poza kąpielami borowinowymi, znalazły miejsce kąpiele siarczane, jodobromowe i inne. Broda współpracował z takimi towarzystwami

Przedstawiciel huty, wchodzący w skład wydziału gminnego, robił trudności w wielu poczynaniach. Z tej trudnej sytuacji, (bo z jednej strony arcyksiążęce zakłady przyczyniały się do rozwoju gospodarczego Ustronia, a z drugiej Ustron ten germanizowały), Broda, dzięki swym walorom osobistym, wychodził na ogół zwycięsko.

Dzięki staraniom kilku radnych z burmistrzem Brodą na czele udało się przeprowadzić uchwałę, na podstawie której od 18 grudnia 1897 r. rozpoczęło pisanie protokołów z posiedzeń Wydziału Gminnego i posiedzeń Rady Szkolnej w dwóch językach, tj. niemieckim i polskim. Dzięki Brodzie również rachunkowość gminy, korespondencja (z wyjątkiem pism do Niemców) i inne księgi prowadzone były tylko w języku polskim.

Praca samorządowa nie była jednakże jedyną domeną Brody. Jednocześnie brał udział w ogólnym życiu społecznym. Należał do współzałożycieli Ochotniczej Straży Pożarnej, Kasy Spółdzielczej, oniekwalał się pierwszym polskim chórem „Lutnia” w Ustroniu i innymi organizacjami.

Jako syn chłopca i właściciel małej zagrody starał się wraz z innymi działaczami, a przede wszystkim z nauczycielem Janem Drodem z Hermanie, o założenie polskiej organizacji rolniczej. Starania te zostały uwieńczone założeniem w roku 1874 „Kasy Rolniczej” w Ustroniu. Broda należał do pierwszego zarządu. Towarzystwo postawiło sobie za zadanie podniesienie poziomu gospodarki i kultury rolnej wśród chłopów i to przez dokształcanie za pośrednictwem odbywających się regularnie co miesiąc odczytów, nabywania nasion rolnych i ogrodowych, zbierania książek i prasy rolniczej, urządzania wystaw itp. Za zasługi dla rozwoju Ustronia został odznaczony w roku 1899 złotym krzyżem zasługi.

Zmarł 15 stycznia 1902 r. Zasiadł Broda docenił samorząd gminny, który na posiedzeniu w dniu 27 maja 1903 postanowił zawiesić jego portret w biurze Urzędu Gminnego. Znajdował się on na tym miejscu aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Działalność Brody docenił również pierwsze władze samorządowe w Polsce Ludowej, mianując w roku 1945 jedną z ulic Ustronia jego nazwiskiem.

POWSTANIE MONOGRAFIA CELMY

Największy zakład Cieszyńska — CELMA — doczeka się wkrótce monografii, której opracowanie podjął się docent UJ dr Andrzej PILCH (pochodzi z Wisły). Wydana ona zostanie z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia zakładu, który przypada w maju przyszłego roku. Monografia obejmuje 12 do 15 arkuszy drukarskich i zostanie bogato zilustrowana. Wydawcą jej będzie Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, na którego zlecenie ukazuje się nakładem wydawnictwa „Śląsk”.

Praca ta stanie się nie tylko cennym źródłem materiału dla tych wszystkich, którzy interesują się dziejami zakładu, ale także wzorem dla innych zakładów przemysłowych naszego regionu; rozpocznie bowiem prawdopodobnie serię podobnego typu wydawnictw, stanowiących cenny przyczynek do dziejów rozwoju przemysłu na Śląsku Cieszyńskim.

Pragnąc wykorzystać wszystkie dostępne materiały, jakie istnieją — Komitet Organizacyjny Okolodu Jubileuszu CELMY zwraca się za naszym pośrednictwem do osób, posiadających jakikolwiek dokumenty, zdjęcia i inne materiały, dotyczące dziejów CELMY, o wykończycie ich celem ewentualnego wykorzystania w monografii. Zainteresowane osoby proszone są o skontaktowanie się w tej sprawie z inż. Karolem SZCZEPANSKIM, CELMA.

W 100-LECIE URODZIN ST. WYSPIAŃSKIEGO

Cieszyński Klub Propozycji, wspólnie z Klubem Społdzielców, organizuje w dniu 21 lutego o godzinie 18 (piątek) w „Nazym Kaciuku” — wieczór ku czci Stanisława Wyspiańskiego z okazji 100 rocznicy u-

rodzin tego dramaturga, poety i malarza najwybitniejszego przedstawiciela „Młodej Polski”

Pogadankę o wielkim artyście którą wygłosi mgr Maria RAJEWSKA z Katowic, uzupełnią przeżościami, poprzedzi krótki występ uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszyźnie.

ZE WSPOMNIEN O ST. PIGONI

Pamięci wybitnego uczonego wychowawcy wielu pokoleń polonistów, wielkiego miłośnika a zarazem i badacza kultury



ludowej na Śląsku, zmarłego 18 grudnia 1908 r. Profesora Stanisława PIGONIA poświęcone będzie zebranie, zorganizowane przez cieszyński oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w dniu 24 lutego br., w salce klubowej w Domu Kultury w Cieszyźnie, o godz. 16.30.

Wykład o dorobku naukowym i osobowości Prof. dr Stanisława PIGONIA pt.: „Ze wspomnień o Stanisławie Pigoni” wygłosi doc. dr. Zbigniew Jerzy NOWAK, dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Na wykład ten wszystkich miłośników nauki o literaturze polskiej, szczególnie polonistów i wychowanków prof. dr Stanisława PIGONIA oraz studentów filologii polskiej Studium Nauczycielskiego w Cieszyźnie zaprasza Zarząd Oddziału Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza w Cieszyźnie.

RANO ZATELEFONOWAŁ Aleksander Puszkina i przyrzekł po mnie zająć w czasie przerwy obiadowej. Trochę się spóźnił i zaczął się usprawiedliwiać. — Przyjechać, przyjechać na czas. Ale nie od razu mi się udało zaparkować samochód. Przecież pański hotel znajduje się w samym centrum miasta. Parkingi przepelnione... Udał się więc wspólnie do samochodu. Stał koło stupa z napisem: „Maksimum 60 minut”. Pozostawienie samochodu na dłuższą, jak godzina, było zakazane. Tym razem do maksimum jednak nie doszło. Wsiadłszy i Puszkina powiedział mi: „Witam cię, do domu”.

Zart? Opis snu? Opowiadanie fantastyczne? Ani jedno, ani drugie, ani trzecie. Po prostu początek reportażu z Brukseli piona Maksa Polanowskiego, jaki zamieściła prasa radziecka. Reportażu jak najbardziej autentycznego, popartego zdjęciami wykonanymi przez autora w brukselskim mieszkaniu rodziny Puszków.

Starszy syn znakomitego poety, Aleksander Aleksandrowicz, został generałem armii rosyjskiej. Żył długo, zmarł z początkiem I wojny światowej, w roku 1914. Dobijał wówczas dziewięćdziesiątki. Zaledwie o 10 lat krócej żył jego potomek, a wnuk poety, Mikołaj Aleksandrowicz, który zmarł przed kilku laty w Brukseli. Mikołaj mieszkał przed Rewolucją w Tule, gdzie uirzał również światło dzienne prawnik autor „Oniegiina” Aleksander Mikołajewicz. W czasie wojny domowej, z ośwobodzonego od „Białych” Krymu wyjechał Puszkiniowie najpierw do Turcji, a następnie do Jugosławii. W roku 1923 znaleźli się w Belgii i z

Aleksander Puszkina jeździ samochodem

tym właśnie krajem włączył się dalsze losy rodziny. Mikołaj Puszkina został skromnym urzędnikiem bankowym w Brukseli, a wolne chwile poświęcił studiom historycznym i grafice. Dorobek artystyczny brukselskiego urzędnika nie jest wprawdzie zbyt bogaty, prac jego nigdy nie wystawiano, ale kilka z nich zdobyło mieszkanie syna. Zwracając uwagę dwie podobizny Natalii Gonczarowej, ukochanej a samolubnej żony autora „Borysa Godunowa”, kobiety, która stała się pośrednią przyczyną śmierci poety (zginął 10 lutego 1837 roku w pojedynku, z ręki zakochanego w Natalii gwardzisty carskiego, francuskiego emigranta Georgesa D'Anthèsa, broniąc „dobrego imienia” żony).

Syn Mikołaja, Aleksander Puszkina, ten sam, który obwoził radzieckiego koleżkę po Brukseli, to już prawnik czołowego przedstawiciela romantyzmu w Rosji. Jest głową rodziny, właścicielem jednej z gazet sportowych w Brukseli. Znakomitego przodka nie może, rzecz jasna, pamiętać, przypomina sobie wszelkie dziadka — generała, syna autora „Dubrowskiego”, z którym spędził wczesne dzieciństwo. Jego żona Luiza jest po ojcu Flamandką, po matce zaś Rosjanką (urodziła się w Leningradzie). Prowadził dom kilkusetosobowej rodziny Puszków.

Prawnucnikiem poety, a zarazem synem brukselskiego dziennikarza, jest Aleksander Aleksandrowicz Puszkina. Liczy dwadzieścia parę lat i jest — jak do-

Książka piękna i pożyteczna GUSTAWA MORCINKA »ZIEMIA CIESZYŃSKA«

Na półkach księgarskich i w kioskach „Ruchu” pojawiła się, od dawna poszukiwana piękna i pożyteczna książka G. Morcinka: „ZIEMIA CIESZYŃSKA” (Wydawn. „Śląsk”, Katowice 1968, s. 181, nb 3, zł 50), wydana w serii: „Polska — Ludzie”. Pierwsze wydanie tej książki, która ukazała się jeszcze za życia autora, w 1962 r., należy już do wielkich — można powiedzieć — bibliofilskich rzadkości.

W okresie powojennym była to chyba jedna z najpiękniej wydanych książek, poświęconych Ziemi Cieszyńskiej. Zawarł też w niej autor bogatą treść. Ukazał piękno Ziemi Cieszyńskiej w jej urozmaiconym krajobrazie, bogatej historii oraz w świecie legend i ludowego obyczaju. Przede wszystkim jednak wymalował pięknym językiem portret człowieka, mocno przywiązanego do swej rodzinnej ziemi, którą przez wieki bronił dla polskości, a dziś swoją pracą i sztuką ludową rozświecał nawet daleko poza granicami ojczyzny.

Z uznaniem więc należy powitać kolejne, drugie wydanie „ZIEMI CIESZYŃSKIEJ” Gustawa Morcinka. Różni się to wydanie od poprzedniego zwiększonym formatem, nowymi i licznymi zdjęciami (w tym kilkoma kolorowymi) oraz uzupełnieniem „Dnia dzisiejszego” ciał dalszy” piona Bolesława Lubusza. Otrzymałmy więc książkę, która również szybko, jak poprzednie wydanie, zniknie z półek księgarskich.

Stanowi bowiem „Ziemia Cieszyńska” bogate i piękne źródło wiedzy o przeszłości i współczesności naszego regionu, tak dla starszego pamiętającego jeszcze minioną epokę czytelnika, jak i dla młodzieży, dla której stanowi miłą i pożyteczną lekcję wiedzy o ziemi ojczyści, stanowi też będzie dla wszystkich, odwiedzających Ziemię Cieszyńską trwałą i piękną pamiątkę z naszego regionu.

(FZ)

„Jakość i nowoczesność produkcji przemysłowej” — Bombardier, KIW, cena zł 5. „Stosunki ludnościowe Szczecina w latach 1945—55” — S. Kaczmarek, KIW, cena zł 35. „Łowcy gwiazd” — E. J. Pokowy — KIW, cena zł 10. „Zezdroszczeni szarotkami” — E. Zechenter, Czyt., zł 10. „Operacja San — Wisła” — E. Weryżdor, Iskry, cena zł 8. „Klasy państwa, naród, rewolucja” — J. Janicki, Iskry, cena zł 4. „Tęży Wysockie” — H. W. Paryski SIT, cena zł 20. „Iwonicz-Zdrój — J. Rab, SIT, cena zł 10. „Pokolenie kataryniarzy” — A. Cybulski, Wyd. Morskie, cena zł 20. „Polska, naród, ojczyzna” — M. Żychowski, MON, cena zł 3. „Leila czyli życie George Sand” — Maurois, PIW, cena zł 40. „Fermety” — Reymont, PIW, cena zł 50.

O malarstwie najwybitniejszej — S. Witz, Wyd. Związkowe, cena zł 40. Karol Marks, Fryderyk Engels — Dzieła, t. 17, KIW, cena zł 30.



Morderstwo na Safari — E. Huxley, Iskry, cena zł 22. Okoliczności łączące — S. Ogiński, Wyd. Lit., cena zł 12. Wiersze — R. Graves, PIW, cena zł 10. Od źródeł — E. Drac, PIW, cena zł 10. W krajobrazie — A. Frenand, PIW, cena zł 10. Wieczory pod lipą — H. Worcell, PIW, cena zł 12.

(MT)

ta — kawalerem. Przypomina nieco pradziadka: smagła cera, piękna kędzierzawa czupryna. Niedawno ukończył politechnikę, jest specjalistą w dziedzinie elektroniki. Prawda, jak to odległe od upodobań poety, którego

Od uciech świata myśli biegną, Nuży go rozgwar rzeszy tłumnej i który

Do stóp bożyszcza ulicznego Już nie pochylł głowy dumnej...

Choć potomkowie Aleksandra Siergiejewicza nie unikają „rozgwaru rzeszy tłumnej”, dom ich pełen jest wspomnień i pamiątek po wybitnym przodku. Przechowuje się liczne portrety i miniaturki poety, wydania i przekłady jego dzieł, a także sporych rozmiarów... kawał drewna. Jest to część jednej z trzech sosen oplewanych przez poetę, a rosnących we wsi Michajłowskoje. Stanowiła ona rodzinną własność rodziny Puszków, lecz poeta został tam niejako zesłany po wydaniu rewolucyjnej „Wolności”. Kawałek sosny, złamanej 5 lipca 1895 roku przez burzę, ocalał syn poety, Aleksander Aleksandrowicz...

„Zgadaliśmy się o długowietrzności dzieci i wnuków Aleksandra Siergiejewicza — kończy swój reportaż Polanowski. — Gdyby nie kula D'Anthèsa, żyłby prawdopodobnie nasz Puszkina do końca XIX stulecia. I dotąd żyłoby jego młodzieńcze dzieci i wnuki.

Wracamy. I znów mkniemy samochodem ulicami Brukseli.

— Pamięta pan, jak podróżował pański pradziadek — mówię:

To na słodko, to na wozie, To w kibicie, to w karecie, To na piechotę, to w powozie...

Nie zdejmując ręki z kierownicy, odwróciwszy się tylko nieco, Aleksander Puszkina odpowiedział mi uśmiechem”.

Oprac.: Robert Danel

Z dziejów narciarstwa na Śląsku Cieszyńskim

(Dokończenie)

OD POCZĄTKU SWEGO ISTNIENIA Towarzystwo „Siła” borykać się musiało z szeregiem trudności, a przede wszystkim z szczykami ze strony ówczesnej organizacji niemieckiej „Nordmark”, której specjalnym zadaniem było niemieccie miejscowej ludności i walka z polskimi organizacjami. Towarzystwo postawiło sobie jako pierwsze zadanie budowę polskiego schroniska, które mogłoby skupić rozwijający się stopniowo polski ruch turystyczny i uniezależnić go od schronisk niemieckich.

O istnieniu załączków polskiego ruchu turystycznego przed założeniem PTT „Beskid Śląski” świadczy fakt zakupu przez dr. Jana Michejda w roku 1904 parceli na Czantorli. Nie doszło jednak do budowy schroniska na Czantorli, gdyż tuż obok powstało schronisko niemieckie, zbudowane przez Towarzystwo Turystyczne „Beskidverein”. Usilne starania o kupno parceli pod schronisko na Stożku zostały sparaliżowane przez Komorę Cieszyńską, która różnymi szczykami wymuszała na góralach zrywanie zawartych — bądź też uzgodnionych z Towarzystwem — umów sprzedaży gruntu.

Towarzystwo zmuszone było szukać na razie innego rozwiązania. W tej sytuacji Curyl Ratajski zakupił z własnych funduszy parcelę na Ropiecu we wsi Ręka, którą to parcelę ofiaruje Towarzystwu. Dr Jan Kotas zbiera fundusze na budowę schroniska i w znacznej części ją finansuje. Dnia 6 lipca 1913 roku nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego schroniska polskiego, zbudowanego z drewna w stylu zakopiańskim i wyposażonego w urządzenia w tym samym stylu. Piękne, choć skromne schronisko spełniło swoje zadanie, ponieważ ludność polska przywiązała się do niego i tłumnie je odwiedzała.

Od karpli po prawdziwe deski

TADEUSZ KOŁDER

W schronisku tym odbył się w grudniu 1913 r. pierwszy kurs narciarski, który zapoczątkował polską turystykę narciarską w rejonie Beskidu Śląskiego. Nie cieszono się zbyt długo posiadaniem tego pięknego schroniska, bowiem w sierpniu 1918 r. wroga ręka podpaliła je i spłonęło ono doszczętnie.

Jak już poprzednio wspomniano, pierwszy kurs narciarski odbył się w grudniu 1913 r. w schronisku na Ropiecu. Jan Ciencłala — organizator tego kursu, tak go wspomina:

„Z myślą zorganizowania kursu narciarskiego w schronisku na Ropiecu wyjechałem w roku 1912 w czasie świąt Bożego Narodzenia na kurs do Zakopanego, zorganizowany przez Towarzystwo Tatrzyskie Narciarzy (TTN) z Krakowa. Na kursie tym jeździłem już szkołą norweską o dwu kłkach. Instruktorem był młody inżynier kolejowy z Krakowa — Aleksander Bobkowski, późniejszy organizator Polskiego Związku Narciarskiego i inicjator budowy kolejki na Kasprowy Wierch i Gubałkówkę.

W czasie kursu inż. Bobkowski przyrzekł mi przysłać instruktorów, gdy tylko zorganizujemy kurs na Ropiecu. Projekt kursu został urzeczywistniony już w roku 1913 przez „Beskid Śląski”. TTN przysłało instruktora, medyka krakowskiego, Majewskiego, a ja zostałem jego pomocnikiem. W przeddzień kursu Majewski wygłosił w Cieszyźnie odczyt z przeżościami na temat narciarstwa.

W kursie na Ropiecu wzięło udział przeszło dziesięć osób (mężczyzn), wśród nich dr Kotas — notariusz w Cieszyźnie i dr Roman Pollak — profesor gimnazjum w Orłowie, prof. Maluty, prof. Kopopka, redaktor Dziennika Cieszyńskiego — Zabawski, działacz społeczny z Sibiły — Górniak oraz kilku uczniów szkół cieszyńskich i orłowskich.

Na kursie uczono upadków i wstawania po nich, zjazdu na wprost i zakosami z oporu alpejskiego (większość zaopatrzona była tylko w jeden kij). W ostatni dzień kursu instruktor Majewski zademonstrował nam elegancko wykonany „telemark” — szczyt marzeń każdego kursanta”.

Uczestnicy tego kursu postanowili propagować narciarstwo na Śląsku Cieszyńskim. Już w roku następnym organizowane są wycieczki na Łysą Górę, Hadaszów, Jaworowie i Czantorle. Ruch narciarski nie rozwijał się niestety w rejonie baraniogórskim, gdyż był to rejon arcyksiążęcy.

W tym czasie Jan Ciencłala organizuje liczne wycieczki narciarskie młodzieży górniczej. Należy zaznaczyć, iż wyposażenie narciarzy w sprzęt było wówczas jeszcze bardzo słabe, a niejednokrotnie wprost prymitywne. Niektórzy zawodnicy, a raczej jeszcze narciarze, mieli przy narciach własną konstrukcję lub rzadkie jeszcze wtedy wierzanie typu Lilienfelda, które były bardzo ciężkie.

Dość szybko rozwijający się ruch narciarski przerwała na kilka lat pierwsza wojna światowa. Narciarstwo w latach 1914 — 1918 zamario na tym terenie prawie całkowicie.

Niewątpliwie ogromny wkład w dalszy rozwój narciarstwa na terenie Śląska Cieszyńskiego wniosła utworzona w latach dwudziestych Sekcja Narciarska „Watra” oraz inne organizacje i Towarzystwa, ale to już nowsza historia.

SZACHY SZACHY

Do akcji popularyzacji gry w szachy włączają się coraz szerzej zarządy pracy, organizując kółka szachowe. Przykładem mogą tu być GPN, Zakłady Kartoniarstwo i „Rogorapla”, które co roku urządzają turnieje i rozgrywki. Nie pozostają również w tyle organizacje młodzieżowe. W Cieszynie ożywiła działalność na odcinku organizacji ruchu szachowego wydział ZP ZMS, który w tym roku przygotowuje wspólnie z PCKiF, spartakiadę szachową z udziałem młodzieży. Te ostatnie niestety, nie przejawiają zbyt wielkiej ruchliwości w organizowaniu gry w szachy tak jak to czynią np. niektóre szkoły w krajach demokracji ludowej, w których wprowadzone zostały godziny gry w szachy.

Podnosi się też z roku na rok poziom gry w szachy w drużynach, uczestniczących w rozgrywkach mistrzostw, przy czym jakąś rolę spełnia tu goleszowska „Olimpia”.

Świadczy o tym choćby fakt, że czeladź zawodnik tej drużyny Janusz Kwaśniewski, bierze w tym roku udział w zawodach o mistrzostwo Polski, jakie aktualnie odbywają się w Lublinie. (x)

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPRAWNOŚĆ” W KATOWICACH

zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1969 roku Oddział w Cieszynie został przejęty przez

SPÓŁDZIELNIĘ PRACY
TRANSPORTOWO - SPEDYCYJNĄ
BIELSKO-BIAŁA, tel. 69-57.

Oddział w Cieszynie mieści się przy UL. LIBURNIA 2a, tel. 17-14. Baza transportowa, UL. BIELSKA 47, tel. 538. 31kr

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE WYDZIAŁ FINANSOWY

zatrudni natychmiast na stanowisko

KIEROWNIKA REFERATU dochodów państwa i f.g.t. lub STARSZEGO REWIDENTA tegoż referatu EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym, posiadającego co najmniej 2-letni staż pracy albo z wykształceniem średnim, posiadającego co najmniej 5-letni staż pracy oraz na stanowiska REFERENTÓW lub INSPEKTORÓW d/s nadzoru i księgowości podatkowej z wykształceniem średnim, posiadających co najmniej 3-letni staż pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia u kierownika wydziału (gmach Sądu Powiatowego, parter, pokój nr 74) 27kr

OŚRODEK REMONTOWO-BUDOWLANY LASÓW PAŃSTWOWYCH

Katowice-Giszowice, Kierownictwo Grupy Robót w Harbutowicach

zatrudni natychmiast

- 6 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- 3 MECHANIKÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO
- 1 KOWALA
- 1 ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO
- 4 ELEKTROTÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w budownictwie łącznie z wszystkimi świadczeniami. Dla pracowników kwalifikowanych jest możliwość zamieszkania w hotelu robotniczym. 29kr

CIESZYŃSKA FABRYKA NARZĘDZI CEFANA w Cieszynie, ul. Na Brzegu 6, tel. 15-31

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA
UCZNIÓW I UCZENNIC DO KLAS I
PRZYŻAKŁOWEJ ZASADN. SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH C.F.N.

w następujących zawodach:

- ślusarz mechaniczny
- ślusarz narzędziowy
- ślusarz maszynowy
- tokarz
- frezjer
- instalator
- murarz piecowy

Wpisy przyjmują Warsztaty Szkolne do 31 maja 1969 r. Przy zgłoszeniach należy złożyć: podanie, życiorys, metrykę urodzenia lub dowód osobisty matki, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, świadectwo zdrowia, 4 fotografie. Najpóźniej do 30. 6. 1969 r. należy dostarczyć świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej wraz z ręcznie wykonanym odpisem.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi: w I roku nauki 150 zł, w II roku nauki 320 zł w III roku nauki 720 zł.

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań, ekwiwalent za węgiel domowy, odzież ochronną, mydło i inne świadczenia. Sieroty i półsieroty otrzymują co kwartał zasiłki pieniężne do 900 zł. Chętni uczniowie mogą stać się członkami orkiestry zakładowej.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać do 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Cieszynie. Zakład CFN znajduje się w Cieszynie, naprzeciw dworca kolejowego i dworca autobusowego. 30kr

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listownie, urezeczy pocztowo oraz oddają „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następną. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Materiałów nie samowolnych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada. Nakład: 17.422 egz. O-3

Mistrzostwa powiatu

ISTEBNA (cz) Odbyły się tu mistrzostwa powiatu cieszyńskiego w konkurencjach klasycznych dla szkół podstawowych i średnich. Startowało w nich ponad 260 narciarzy.

A oto wyniki:

SZKOŁY PODSTAWOWE — chłopcy (3 km) — 1) Apoloniusz Tajner (Wisia) — 8,24, 2) Marian Kawulok (Istebna) — 8,50, 3) Tadeusz Kawulok (Istebna) — 8,00. Dziewczeta (2 km) — 1) Małgorzata Legierska (Koniaków) — 8,57, 2) Krystyna Kawulok (Istebna) — 10,02, 3) Teresa Rucka (Istebna) — 10,12. Młodzicy (1,5 km) — 1) Leszek Dorygł (Istebna) — 6,02, 2) Marian Kobiela (Istebna) — 6,19, 3) Bronisław Holska (Ustroń) — 6,20. Młodziczki (1,5 km) — 1) Danuta Harańczyk (Koniaków) — 6,47, 2) Tajner (Wisia) — 6,57, 3) Anna Śliwa (Koniaków) — 6,58.

ZESPOŁOWO: Młodzicy — 1) SP-1 Istebna — 19,47, 2) SP-2 Jaworzyna — 20,24, 3) SP-2 Wisia — 20,30. Młodziczki — 1) SP-1 Koniaków — 21,03, 2) SP-1 Istebna — 22,30, 3) SP-1 Wisia — 22,57. Chłopcy — 1) SP-1 Istebna — 26,54, 2) SP-1 Wisia — 26,57, 3) SP-1 Jaworzyna — 28,20. Dziewczeta — 1) SP-1 Istebna — 32,21, 2) SP-2 Wisia — 32,53, 3) SP-2 Istebna — 34,26. **OGÓLNA:** 1) SP-1 Istebna — 235 pkt, 2) SP-1 Wisia — 152 pkt, 3) SP-2 Istebna — 128 pkt.

SZKOŁY ŚREDNIE — Chłopcy (3 km) — 1) Jan Robin (ZSZ Ustroń) — 11,28, 2) Edward Holska (Techn. Mechan. Kuźn. Ustroń) — 11,40, 3) Józef Kręziół (LO-1 Wisia) — 11,42. Dziewczeta (3 km) — 1) Bronisława Mucha (ZSZ Wisia) — 13,43, 2) Anna Kawulok (ZSZ Wisia) — 13,46, 3) Anna Bury (ZSZ Wisia) — 14,08. **ZESPOŁOWO:** chłopcy — 1) TMK Ustroń — 35,10, 2) ZSZ Ustroń — 36,18, 3) ZSZ Cieszyn — 38,13. Dziewczeta — 1) ZSZ Wisia — 41,37. Techn. Gastr. Wisia — 43,32, 3) LO-1 Wisia — 46,22. **OGÓLNA:** Techn. Gastr. i ZSZ Wisia — 132 pkt, 2) TMK i ZSZ Ustroń — 128 pkt, 3) LO-1 Wisia — 91 pkt. W sumie imprezy bardzo udana i sprawnie zorganizowana przez Istebski MKS.

Hokej NA LODZIE

CIESZYŃ (cz). Ostrzęśli się narciarze hokeistów z serii porażek i ostatnio wygrali spotkanie mistrzowskie, w ramach rozgrywek III ligi z Górnikiem II Murcki 6:3 (2:4, 1:0, 3:0). Bramki dla zwycięzców strzelił: Przybyła — 5 i Zając — 1. Ostatnimi przeciwnikami cieszyńskiego zespołu będą Silesia Rybnik (mecz wyjazdowy) i 28. Elektro Łaziska (mecz odbył się w Cieszynie).

Zarys historii turystyki w Polsce

Pod takim tytułem ukazała się ostatnio nakładem wydawnictwa Sport i Turystyka praca Zbigniewa Kulczyńskiego. Ta interesująca i jak najbardziej na czasie wydana książka zawiera całe bogactwo faktów, danych statystycznych i bibliograficznych związanych z rozwojem turystyki w Polsce, działalnością organizacji turystycznych a ponadto przedstawia ciekawie nakreślone sylwetki ludzi, którzy przyczynili się do narodzin i rozwoju turystyki w naszym kraju. Jakkolwiek książka Kulczyńskiego ma charakter naukowy, znajduje bez wątpienia wielu gorących czytelników nie tylko wśród fachowców, ale również wśród tych wszystkich, którzy interesują się turystyką i związanymi z nią problemami. (pl)

SIATKÓWKA

GOLESZÓW (cz) Po tygodniowej przerwie wznowili rozgrywki siatkarskie Olimpia Goleszów. W pierwszym meczu o mistrzostwo ligi okręgowej Olimpia wygrała z Kolejarzem Katowice 3:0 (15:8, 15:5, 15:8), natomiast w drugim pojedynku uległa Baildonowi Katowice 1:3 (12:15, 15:3, 14:16, 8:18). Do najlepszych zawodników podczas obu spotkań należeli Władysław Podórski i Wiktor Prokta. Kolejnymi przeciwnikami goleszowian będą AZS Gliwice i Plast Gliwice. Oba mecze rozegrane zostaną w Cieszynie (sala Hasselwica 22 i 23 luty).

TENIS STÓŁOWY

STALOWCY ROZPOCZYNAJĄ II RUNDE

CIESZYŃ (cz) Po dłuższej przerwie rozpoczęła zmagania mistrzostwa (II runda) pingpongowa pierwszej drużyny Stali Cieszyn. Pierwszymi przeciwnikami w rozgrywkach o mistrzostwo Ligii Międzywojewódzkiej będą: AZS Kraków (15 km) i Hutnik Nowa Huta (16 km). Barw cieszyńskiego zespołu bronić

Ogłoszenia drobne

PUDA Andrzej zgubił leg. nr 357, wydaną przez Państwową Szkołę Muzyczną w Cieszynie. g-646

POZYSKUKUJE mieszkanie względnie 1 pokój w Cieszynie, Czynsz płatny z góry. Krystyna Kurzyca, Cieszyn, Fryzjarska 14. g-647

RENCISTA poszukuje pokoju sublokatorskiego w Cieszynie lub okolicy. Oferty pisemne składać w Redakcji pod „rencista”. g-645

PARCELE z prawem zabudowy w Goleszowie - Bażanowicach oraz 3,20 ha pola - sprzedam. Bronisław Cieślak, Puńców 5. g-648

PREZ. MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ MIEJSKA PRACOWNIA GEODEZYJNA

podaje do wiadomości, że siedziba Pracowni Geodezyjnej przeniesiona została

NA UL. RATUŚZOWĄ 1.
II piętro, nr tel. 10-50 i 17-01
do 17-05, wewn. 83. 26kr

22 i 23 lutego WIŚLAŃSKI KARNAWAŁ

WIEŚLA (cz). Zorganizowano go po raz pierwszy przed rokiem, należał do bardzo udanych i cieszył się wielkim powodzeniem wśród mieszkańców Wisły i przybyłych turystów. Mowa o wiślańskim karnawale na śniegu, który w br. odbył się w dniach 22 i 23 bm. w stolicy Podbeskidzia.

Jaki program przygotowali organizatorzy tej zimowej imprezy? Rada Powiatowa LZS MRN w Wiśle, LZS Wisia Istebna oraz Sekcja Jeździecka Ochaby? — pytamy kierownika organizacyjnego wiślańskiej imprezy Józefa Brachaczka.

— Tegoroczny karnawał wiślański na śniegu zainaugurują w sobotę 22 bm. zawody narciarskie — Mistrzostwa Młodzieżowe Polski w konkurencjach klasycznych na Kulibronce. Między godz. 14 a 16,30 odbędą się w Centrum n/Wisła pokazowe zawody konne. Zobaczymy najlepsze zespoły jeździeckie, jak: LZS Moszna, LZS Bogusławice, Wadowice i Ochaby. Przyjadą też najlepsi jeźdźcy z Władysławem Ryśkiewiczem, Norbertem Wiśnią i Teofilem Łoską na czele.

Po tych pokazach chcemy urządzić historyczny pokaz dzieł nar-

ciarstwa w parku. O godz. 17 rozpocznie się konkurs skoków przy świetle elektrycznym na skoczni w Centrum. Na starcie stanie cała czołowa krajowa z Przybylą, Pawlusiąkiem i Kocianem na czele. O godz. 18,30 ruszy po wiślańskim parku kulig saneczkowy z pochodniami i orkiestra.

W drugim dniu karnawału planujemy o godz. 9 zorganizować konkurs rzeźby na śniegu, następnie odbędzie się w centrum Finał Telewizyjnego Konkursu Skoków. W godz. 11-12 planujemy przeprowadzić na skoku Jarzębate, zawody saneczkowe. Po południu (godz. 13) odbędą się zawody hippiczne o „Puchar Beskidów” w Centrum n/Wisla, o godz. 16 natomiast odbędzie się skikliring — wystąpi starsi zawodnicy — byli mistrzowie i najlepsze konie.

Karnawał zakończy się o godz. 17 ogłoszeniem wyników i występem zespołów regionalnych w muzyki koncertowej.

Organizatorzy karnawału pomyśleli również o dodatkowym zaopatrzeniu przybyśców w posiłki. Ustawione będą w centrum stoiska z kielbasą plecioną na rożnie i gorącymi góralskimi posiłkami.

Narciarze pomogli

BYSTRA (cz) Z udziałem 300 zawodników rozegrane zostały w tej miejscowości XVIII Mistrzostwa Polski w narciarstwie klasycznym. W tej lekkośnie znajduje się również około 80 narciarzy z naszego powiatu — dwóch klubów LZS Wisia i LZS Pogorza, którzy bronił barw województwa katowickiego.

A oto wyniki: **SKOKI SENIORÓW** — Józef Kocjan (Kat) 49 i 48 m — 219 pkt; duży sukces zanotował na swym koncie Władysław i Józef Szalbut, którzy wygrali konkursy skoków jun. gr. A. W gr. C najlepszym był J. Tytala (Kat.) 49, 48,5 — 215,2 pkt, grupa B — 1) Wiata (Kr) 48 i 48 — 212 pkt.

BIEGI PŁASKIE: seniorzy (15 km) — S. Michalik (Kr) — 1:02,02, jun. „C” — J. Kawulok (Kat) — 1:42, jun. „B” — Czepczor (Kat) — 23,44, jun. „A” — Michalik (Kr) — 13,21.

O „Puchar Starego Gronia”

BRENNA (cz) Tradycyjne już zawody o „Puchar Starego Gronia” odbędą się w tym roku 23 lutego, o g. 10, na skoku Starego Gronia w Rybniku.

Organizatorzy tej pięknej imprezy, Koło Miejskie PTTK i Ognisko TKKFF w Skoczowie oraz PCKiF i oras Oddział PTTK w Cieszynie wyznaczili dla seniorów i seniorów dwie kategorie wiekowe: 17-35 i powyżej 35 lat, natomiast wśród juniorki i juniorków do 14 lat i 14-16 lat.

W zawodach startować mogą wszyscy narciarze, turyści, działacze sportowi i sędziowie, którzy nie startowali w wyczynowych sekcjach narciarskich klubów sportowych od co najmniej 3 sezonów.

Koblety (5 km) — Majcherzyk (Kr) — 22,55, 2) Hellerówna (Kat) — 23,04, jun. „C” — Majcherzyk (Kr) — 23,32, jun. „B” — W. Majcherzyk (Kr) — 24,51, jun. „A” — Lubarda (Kr) 15,58.

KOMBINACJA KLASYCZNA: seniorzy — Trzebunia (Kr) — 438 pkt, jun. „C” — Topór (Kr) — 394 pkt, jun. „B” — Wiata (Kr) — 385 pkt, jun. „A” — H. Michalik (Kr) — 447 pkt.

W punktacji zespołowej zwyciężyli Kraków przed Katowicami i Rzeszowem.

Godny podkreślenia jest liczny udział narciarzy z Pogorza. Przybyli do Bystrzy na własnym sprzęcie, trenowali często na własną rękę, a na zawodach walczyli jak równy z równym. Przykład ten jest godny odnotowania. Klubowi należy przyjąć z wielką pomocą finansową i w postaci sprzętu.

Dla zwycięzców przeznaczono puchary, nagrody i dyplomy.

Przypominamy że ub roku Puchar Starego Gronia w kat. seniorów zdobył już po raz drugi Bogusław Puśtowski z PTTK Skoczów, a wśród juniorków Henryk Kałuża z TKKF Skoczów. Kto wygra 23? — Zobaczymy.

Tegoroczna impreza odbywa się w roku jubileuszowy: 60-lecia Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie i 10-lecia skoczowskiego ogniska TKKFF.

Zgłoszenia do zawodów przyjmują się w sekretariacie Koła Miejskiego PTTK w Skoczowie, Rynek 17 oraz przed zawodami w Brennej.

Skoki o „Złote norzy”

CIESZYŃ (CZ). Śląski Okręgowy Związek Narciarski wraz z Telewizją Śląską, Kuratorium Okręgu Sakolnego i Szkołowym Związkiem Sportowym podejmują dla upamiętnienia skoków narciarskich konkurs o „Złote Narty Telewizji”. Eliminacje powiatowe odbywały się do 16 bm., natomiast Finał Konkursu Skoków zostanie przeprowadzony 23 bm., o godz. 10, na skoczni w Wiśle — (o punkcie krytycznym 14 m dla skoczów rocznika 1956 — 58 i 28 m dla młodzieży rocznika 1954 — 55).

Organizatorzy przygotowali dla zwycięzców nagrody rzeczowe i dyplomy.

Celem popularyzowania Szkolnych Odznak w skokach i Odznaki Jubileuszowych PZN podajemy normy do ich zdobycia przez młodzież.

SZKOLNA ODZNAKA W SKOKACH — Dla uczniów klas IV — V uzyskanie 2 skoków d. co najmniej 5 m na 5 oddanych skoków (dla stopnia I), dla uczniów z kl. VI za skoki d. co najmniej 7 m na 5 skoków (I stopnia), zaś dla uczniów kl. VII dwa skoki o d. 9 m, równie na 5 skoków (dla stopnia I), a po 11 bm. dla stopnia II.

ODZNAKA JUBILEUSZOWA PZN — dla młodzieży lat 12 — 18 dwa skoki (na 5 oddanych) o d. co najmniej 15 — 20 m.

Do weryfikacji odznak upoważniony jest nauczyciel WF.

TKKF »Karton« liczy na sukces

CIESZYŃ (cz). Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Karton” przy Cieszyńskich Zakładach Kartoniarstwa stało się w bieżącym sezonie bardzo ruchliwe. W pierwszych dniach lutego 21 członków tego koła wzięło udział w X Spartakiadzie Zimowej Ognisk TKKF woj. katowickiego, która odbyła się w Szczyrku. Zawodnicy cieszyńscy startowali w 6 konkurencjach: biegach, szlalomie gigantycznym i specjalnym, sankach i skibobach. Na 44 startujące ogniska TKKF „Karton” zajął zaszczytne 3 miejsce, zdobywając piękny puchar.

Udział w tej wojewódzkiej imprezie narciarzy z „Kartoniarzy” poprzedzili, jak ostatni trening przed zawodami organizowanymi przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Chemików w Katowicach w dniach 17 i 18 lutego na stokach Czantorii i Równicy. W tej pięknej imprezie, której organizatorem jest TKKF „Karton”, czekała na uczestników także konkurencja, jak: bieg patrolowy męczyzn, szlalom gigant kobiet i męczyzn, zjazd saneczkowy i rzeźba na śniegu.

Narciarze z TKKF „Karton” marzą o zajęciu pierwszego miejsca. Przy odrobinie zebrań na trasach kibiców osiągnięcie tego sukcesu jest możliwe. Serdecznie im tego życzymy.

KOSZYKÓWKI

CENNE ZWYCIĘSTWO STALI

WODZISŁAW (cz). W ub. sobotę drużyna Stali rozegrała kolejny mecz mistrzowski. Tym razem spotkała się w Wodzisławiu z tarnowskim GKS. Młodzi wychowankowie trenera Kunisza spisali się znakomicie, zwyciężając gospodarzy 58:46.

Już w pierwszych minutach spotkania cieszyński zespół zaskoczył przeciwnika kilkoma błyskawicznymi akcjami, w wyniku czego po 4 min. wynik brzmiał już 13:1.

Nie zalamano to jednak gospodarzy, którzy zaczęli z czasem odrobić straty. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 25:24. Po przerwie GKS „podkreślił” tempo, doprowadził nawet do stanu 24:25, ale natychmiastowa riposta Stali przyniosła dalsze punkty dla naszego zespołu. Zdobył je: Kłoda, Niżnikiewicz i Pasz. Po koncie meczu gra nieco się wyrównała, ale stalowcy nie dali sobie odebrać zwycięstwa i zeszli z boiska z przewagą 10 punktów. Punkty dla naszego zespołu zdobyli: Niżnikiewicz i Pasz po 14, Kłoda i Kornecki po 10 oraz Wawrzeczko — 6. Zespół cieszyński wystąpił w tym meczu osłabiony brakiem Boguckiego, Kłusa i Urbaczki.

Kolejny mecz rozegra Stal za tydzień w Kochłowicach (a Urania).

LIGA MIĘDZYSZKOLNA

CIESZYŃ (cz). Ostatnio rozegrano dalsze mecze w międzyszkolnej lidze koszykówki, w której grają zespoły ze szkół podstawowych i średnich naszego powiatu.

Uzyskano następujące wyniki:

SZKOŁY PODSTAWOWE — dziewczeta: SP — Kończyce Wielkie — SP Kaczyce 19:13 (5:5), chłopcy: SP-4 Cieszyn — SP-Kończyce Wielkie 36:23 (18:8), SP-3 Cieszyn — SP-1 Cieszyn 33:10 (6:4), SP-3 Cieszyn — SP-4 Cieszyn 18:12 (4:8).

TABELKI
Szkoly podstawowe — chłopcy gr. I
1) SP-4 Cieszyn 3 6 85:55
2) SP-1 Ustroń 2 4 28:27
3) SP-Kończyce W. 3 4 55:66
4) SP-Kaczyce 2 2 24:30

dziewczeta
1) PS-8 Cieszyn 2 4 14:15
2) SP-Kończyce W. 2 3 29:24
3) SP-Kaczyce 2 2 17:33

Szkoly średnie — dziewczeta
1) Techn. Gastr. Cieszyn 3 6 82:24
2) Liceum Med. 2 2 30:43
3) LO-2 Cieszyn 3 2 34:47
4) Techn. Ekonom. 1 2 15:10
5) LO-1 Cieszyn 1 2 3:16

X Rajd szczytami Beskidów

WIEŚLA (cz). Dla uczczenia 35-lecia PRL oraz 50-lecia latnienia PZN, ZW ZMS, Śl. OZN, Komenda Turystyki Narciarskiej PTTK w Katowicach, Prezydium MRN w Wiśle i cieszyński PCKiF organizują X Rajd szczytami Beskidów, który odbędzie się 2 marca br. Meta tej pięknej imprezy znajdzie się będzie w Domu Turystycznym PTTK „Nad Zaporą” w Wiśle-Malince. Szczegóły w nast. numerze „GŁOSU”.

POWRÓT Z SANEK



Jazda na saneczkach to jedna z najciekawszych przyjemności dla dzieci w okresie śmy. Wykorzystują one każdą wolną chwilę, aby się pośmigać i zabawić śnieżkami. Ale kiedy zaczyna się zimą, czas wracać do domu na ciepłą herbatkę i smaczną kolację.
Fot.: Paweł Czupryna

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 15 DO 21 LUTEGO
1969 R.



Cieszyn **PIAST**: do 16 Siedmiu w blasku złota (wł. od 1. 10), 17-19 Niewidzialny batalion (dug. od 1. 11), od 20 Kochany lobuz (franc. panor. od 1. 16).

Skoczów **PODHAŁE**: 16-18 18-19 Laika (pol. panor. od 1. 14), od 20 Wikingowie (USA panor. od 1. 16).

Strumień **WISLA**: do 16 Ostatni po Bogu (pol. od 1. 14), 18-19 Monsieur (fr. panor. od 1. 14), od 21 Ostatnie polowanie (USA panor. od 1. 14).

Ustroń **UCIECHA**: 15-16 16-19 Wikingowie (USA panor. od 1. 14), 20-21 Złoty młot Anno (bul. od 1. 16).

Wisła **MARZENIE**: 15-16 Złoty młot Anno (bul. od 1. 16), 18-20 Wyższe banknoty (fr. panor. od 1. 14), od 21 Ach ci młodzi (węg. od 1. 11).

Brama **BESKID**: do 16 Piłki i diament (pol. od 1. 16), 17-20 Polnańska słowiki (pol. od 1. 14), od 21 Największe widowisko świata (USA od 1. 11).

Goleś **SZAROTKA**: do 16 Panowie z koniełkami (wł. od 1. 16), 18-19 Przygoda na wagarach (NRD od 1. 7), od 21 Hrabina Cosel (pol. od 1. 14).

Pogwizdów **ONDRASZEK**: do 16 Trzydzieści trzy (radz. od 1. 10), 18-20 Testament Agi (węg. od 1. 14), od 21 Rok pierwszy (pol. od 1. 14).

Istebna **OLGA**: 15-18 Amerykańska żona (wł. panor. od 1. 16), 19-20 Ostatni po Bogu (pol. od 1. 14).

Zembrzydowice **SYRENA**: do 16 Rok pierwszy (pol. od 1. 14), 17-20 Prawo i pięć (pol. od 1. 16), od 21 Piłki i diament (pol. od 1. 16).



30 i 31 lutego, godz. 11 i 14: „Zaczarowana żółtarka” — baśń wg Andersena, w wykonaniu Państwowego Teatru Polskiego Bielsko-Biala.



15 lutego, godz. 16: Zabawa szkolna Lici Ogólnokształ. nr 1 godz. 17: Rozgrywki szachowe.

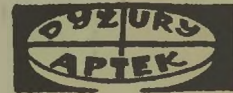
16 lutego, godz. 9: ZHP — nawałna, godz. 10: Próba resp. wokalistów instrumentalnego.

17 lutego, godz. 16: Filmy oświatowe, godz. 10:30: Tow. Literackie — wykład doc. dr Z. J. Nowaka „Ze wspomnień o St. Piloniu, godz. 18: Języki obce.

18 lutego, godz. 17: Zebranie komsum Robotniczy, godz. 16:15: Języki obce.

19 lutego, godz. 16:30: Kółko plastyczne, godz. 17: Rozgrywki szachowe.

30 lutego, godz. 17: Konkurs Piosenki Radzieckiej, godz. 18: Wystawa Jana Gluzy, godz. 17: Filatelisci.



CIESZYN: od 15 do 23 lutego br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka 178 Pl. Londzina i (tel. 15-67).

Powiat Skoczów: Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 16 (tel. 159). Wisła-Centrum 71 (tel. 14-10). Strumień, ulica Pszczyńska 17 (tel. 37) — pełnia dyżury nocne i świąteczne Zembrzydowice: bez dyżuru nocnego, Istebna-Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.



W Domu Kultury w salce klubowo-wystawowej (parter) czynna jest wystawa orderów i odznaczeń, w dniach 15 i 16 lutego br., od godz. 10.



GRYPA ATAKUJE

W związku ze znacznym nasileniem zachorowań na gripę Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Cieszynie przypomina, że jest to choroba wirusowa, leków przeciw wirusowi grypy nie ma. Najważniejsze jest obecnie zapobieganie, należy więc unikać dużych zbiorowisk ludzkich, kontaktów z ludźmi już chorymi, przestrzegać zasad higieny osobistej i otoczenia.

W okresie zagrożenia należy starać się również o utrzymanie organizmu w dobrej formie fizycznej i psychicznej. W razie wystąpienia objawów chorobowych należy zgłosić się do najbliższej placówki służby zdrowia. W czasie choroby należy unikać kontaktów z ludźmi, zdrowymi, utrzymywać odpowiednie odstępstwa od zwykłego porządku i czystości, pamiętać, że rzeczy osobiste użytku służą tylko jednej osobie. Jeżeli będziemy zawsze pamiętać o tych zasadach, unikniemy epidemii i powikłań pogrypowych.

OCZY i serce

Co roku grupa ludzi, skupionych wokół Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, urządza spotkania z niewidomymi. I w tym roku odbyło się takie spotkanie, na którym przewodniczący Komitetu, ob. RASZKA wygłosił piękne przemówienie do ludzi, którzy — choć nie widzą — rejestrują sercem każdy akt ludzkiej dobroci.

— „Nie czujemy się w naszym mieście zagubieni — mówił niewidomy Józef Kleszcz — wyrażam przeto wdzięczność tym wszystkim obywatelom Cieszyna, którzy nam pomagają. Nigdy nie spotykam się z ludźmi złymi, którzy odmawiają nam pomocy przy przejściach czy w jakichś innych okolicznościach. A co najmilej — podkreślał swą uwagę ob. KLESZCZ — to to, że wśród ludzi, ofiarowujących nam pomoc i opiekę, jest wiele młodziarzy, szczególnie z szeregu harcerstwa”. Impreza, zorganizowana przez MKOS, zakończyła się wystąpieniem artystycznym młodziarzy spółdzielczych, oraz wręczeniem niewidomym paczek z podarunkami.

Oby takich imprez było w naszym mieście jak najwięcej. Poza wartości, wywołującą z postaw moralnych naszego społeczeństwa, wykazującego dbałość o słych niewidomych braci, stanowią także dobry przykład dla młodzieży, której zjawisko się spora na spotkaniu w charakterze opiekunów niewidomych. (x)



KOSZTOWNY magazyn

Jaki jest koszt magazynowania starych rupieci? Można by sądzić, że pytanie jest raczej retoryczne. Tymczasem okazuje się, że za magazynowanie polamanych stołów, krzesel, tudelek innych knajplanych sprzętów płać się bagatel: 30 złotych za godzinę! Nic dziwnego. Magazyn należy do kategorii wytworniejszych, bowiem w jego oknach wiszą nieprzejrzyste firanki...

Spieszymy wyjaśnić: magazyn ów mieści się w jednym z pomieszczeń restauracji „Pod dębem”, a ściślej w jej rozrywkowej części, czyli w kregielni. Jedna bowiem godzina gry w kregle przynosi przedsiębiorstwu (Miejskiemu Handlowi Detalicznemu) 30 złotych czystego zysku. Pardon! Już nie przynosi. To należy do przeszłości.

A swoją drogą, kiedyś duża szafa chłodnicza, wartości 30.000 złotych, z braku schronienia dla niej, stała pod gołotym niebem blisko rok. I też w obediach restauracji „Pod dębem”!... (TK)

POKAZ JAZDY na śniegu na najstarszym sprzęcie

Do niezwykle emocjonujących imprez zaliczyć należy, zorganizowany z wielką pieczołowitością przez Radę Klubu „Ruch” w Jaworzynie — pokaz jazdy na śniegu.



Franciszek Łacek (sekretarz Prez. GRN) i Helena Dragon pokazali brawurową jazdę na starym sprzęcie narciarskim, używanym kiedyś powszechnie przez mieszkańców Jaworzyny. Fot.: Władysław Oszolda

przeniesionej z lat kiedy to zamiast na saneczkach i narciach jeździło się na: pałubie, tyninach, kóhótkach, żarnówkach, zadniokach, stolicach i stoliczkach, na karpłach, oraz... w korytach. W tych oryginalnych „zawodach” wzięła udział cała wieś: jedni w charakterze zawodników i zawodniczek, inni jako widzowie, pomocnicy i komentatorzy.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (zasy) do Jaworzyny przybyło sporo turystów m. in. ekipa cieszyńskiego PKS oraz członkowie PTTK z Rybnika, a także przedstawiciele prasy wojewódzkiej.

Na starcie stanęli „zawodnicy” o ustalonych kiedyś nazwiskach na narciarstwie, a obok nich stateczni gawdzili i gadzinki, pamiętający „jak to się hańdowi jeździć wale”. W pokazie, wzięły nadto udział dzieci szkolne i przedszkolne oraz aktualni zawodnicy z miejscowego LKS, prezentując wysoki poziom spręż i jazdę w najlepszym wydaniu.

Impreza w Jaworzynie, ze względu na swą atrakcyjność, będzie powtarzana co roku. (x)

Panie Redaktorze!

Coraz dziwniejsze zwyczaje panują w zembrzydowskim „Warie”. Niech Pan sobie wyobrazi, Panie Redaktorze, że na stacji granicznej, w restauracji II kategorii, podróżnicy nie ma prawa wypić do obiadu nawet piwa. Czasami. Gdyż w poniedziałki i następne dni tygodnia do piątku każdy może wypić

PROHIBICJONIŚCI

dowolną ilość. Kiedy mu na to jednak przyjdzie ochota w sobotę, w inny dzień przedświąteczny albo pierwszy, ostatniego czy też piętnastego dnia miesiąca — musi się obejść smakiem. Wtedy, choćby zapłacił, piwa nie dostanie.

Nieważne, czy spragnionym jest Polak, czy obcokrajowiec. Istnieje zakaz sprzedaży piwa i koniec. A może to w ramach walki z alkoholizmem? W takim razie śmieszna walka. Wystarczy bowiem przejść przez tor, 100 m do kiosku kolejowego, znajdującego się vis a vis restauracji „Wars” i spragniony krajowiec (cudzoziemcy o tym nie wiedzą) może wypić tyle piwa, ile tylko zapagnie.

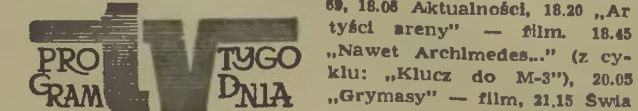
Komu więc, a właściwie jakiemu celowi ma służyć ten rygorystyczny zakaz? Nikt mi bowiem nie udowodni, że ma to być jakieś antidotum na pijactwo. Kreślę się z poważaniem: Ryszard Arkan

HUMOR i SATYRA dla wczasowiczów

Cieszyński kabaret „Andrus”, którego kierownikiem jest — Konrad Doktor, występuje co piątek, o godzinie 20 w górniczym Domu Wypoczynkowym — „Gwarek” w Jaszowcu.

Program artystyczny, na który składa się humor, satyra, i piosenka, posiada szereg akcentów regionalnych i jest przyjmowany z wielkim aplauzem przez wczasowiczów.

Wykonawcami poszczególnych punktów programu są: Irena Duc, Zofia Doktor, Urszula Hussar, Ryszard Boruta, Henryk Frackowiak, Zbigniew Cieślak, Henryk Zajac i Konrad Doktor, który jest duszą zespołu, (na zdjęciu obok). (x)



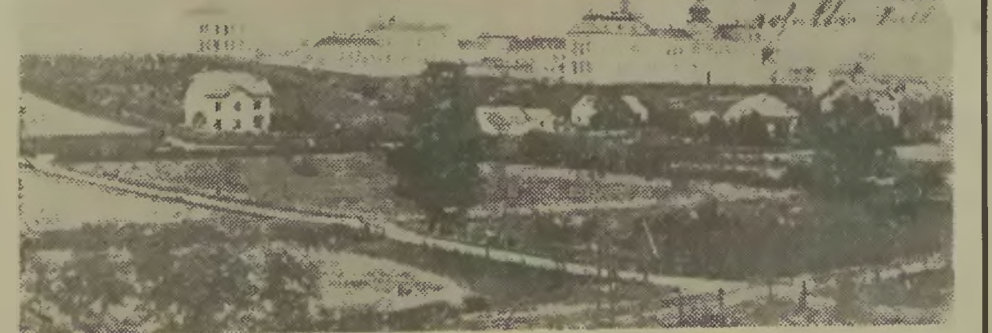
CIĘKAWSZE POZYCJE

PONIEDZIAŁEK, 17 LUTEGO
16.45 Zwierzyniec, 17.30 „Echo stadionu” — magazyn sportowy, 17.50 Rozważania o wakacjach, 18.20 Aktualności, 18.30 Na opolskiej ziemi, 18.45 Eureka, 20.05 Teatr TV: Juliusz Słowacki — „Mazepa”, 21.35 Kłaps, 22.05 „Wieczór pełen gwiazd” — prog. rozrywkowy.

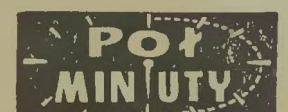
WTOREK, 18 LUTEGO
9.15 „Cud w Mediolanie” — film włoski, 16.45 Aktualności, 17.00 Ekran Młodych, 20.05 Muzyka i sport, 20.50 „Jak zdołać meża — film USA.

ŚRODA, 19 LUTEGO
10.55 „Grymasy” — film węg., 16.45 Zrob to sam, oraz Związek Zielonego Zeszytu, 17.30 Z drugiej strony szklanego ekranu, 17.35 Kamera

Z NASZEGO ARCHIWUM



Puste pola, tu i ówdzie mała chatka — oto rozległe tereny, na których stoi dziś — stale rozbudowywana — Cieszyńska Fabryka Narzędzi. Zdjęcie wykonane zostało w okresie kończenia budowy dzisiejszego Szpitala Przeciwgruźliczego, a więc około roku 1904. Renrodukuję z austriackiej widokówki wykonanej przez Kopce. Młodo nam podziękować p. p. Marli Herman oraz Józefowi Nauke z Cieszyna za udostępnienie Redakcji „GŁOSU” kilku zabytkowych widokówek naszego miasta. Prosimy Czytelników o dalsze widokówki lub zdjęcia, które po reprodukcji — zwracamy. (k)



...o płytach

„Polskie Nagrania” z każdym miesiącem tłoczą coraz więcej płyt, starając się zadowolić gusty licznych odbiorców. O płytach muzycznych i ich sprzedaży rozmawiamy z kierowniczką Księgarni Muzycznej „Domu Książki” w Cieszynie, panią Bożeną Kotas.

— W jakim miesiącu Księgarnia sprzedaje najwięcej płyt i jakie utwory cieszą się największym powodzeniem? — Rekordowym miesiącem jest od lat grudeń, chociaż w styczniu w tym roku sprzedaliśmy również dużą ilość płyt. Jak woda „szły” nagrania „Trubadurów”, „No to co”, „Skaldów”, „Czerwonych Gitar” oraz innych popularnych młodzieżowych zespołów. Z zadowoleniem stwierdzam, że otrzymujemy dużo nowości z zakresu muzyki młodzieżowej.

— Czy muzyka poważna, klasyczna znajduje w naszym mieście odbiorców? — Tak, i to bardzo dużo, szczególnie nagrania skrzypcowe. Proszę sobie natomiast wyobrazić, że w niedalekim Bielsku muzyka poważna ma bardzo mało zwolenników. Ostatnio otrzymaliśmy utworzy organowe Jana Sebastiana Bacha. Pozostało nam zaledwie kilka sztuk tej płyty.

— Kiedy się należy spodziewać następnych nowości? — W marcu i z początkiem kwietnia. Po kwartalnym przesłuchaniu, jakie „Polskie Nagrania” organizują dla kierowników księgarni muzycznych z całej Polski.

Rozmawiał: tk

LUTY w przysłowiach ludowych

Czasem luty się zlituje, że człek niby wiosnę czuje i boso w pole powędruje. Lecz niekiedy tak się zżyja, iż człek ledwo, że wytrzyma.

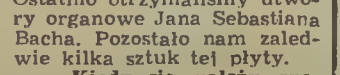
Po Dorocie schną już chusty na płocie.

Walenty gdy odmrozi pięty, na wyżywiecie sprzedawaj sprzety.

Gdy Maciej lodu nie stopi, długo jeszcze w ręce dmuchać będą chłopi. IF

O POCZEKALNI, KLUBIE I BRUDZIE

Duma pierś cieszyńskiemu rozpięta, gdy mówią o klubie naszego grodu — dworcu autobusowym PKS. Owszem, ale otwarcie tego obiektu to już historia. Spójrzmy na dzień dzisiejszy: w poczekalni-klubie, lub jeśli ktoś woli w klubie-poczekalni panuje nieład i brud. Posadzka jest zaśmiecona, stoliki upstrzone są kółeczkowymi wzorami,



odciśniętymi szklankami z kawą lub herbatą, na zegarze i sporych rozmiarów napisie „RUCH” — warstwa kurzu osłania wkrótce grubość kilku palców. Scenerię uzupełniają wymyślne girlandki pajęczyny, rozwieszone pomiędzy żyrandolami oraz strzępy starych gazet i czasopism, pieczętowane „przechowywane” w rozkręconych ramkach...

Rzucamy hasło: ratuj kto może... o cieszyńskiej kulturze!

RODACY w kanadyjskim Klubie Ziemi Zachodnich

Jednym z najaktywniejszych klubów na terenie Kanady jest Klub Ziemi Zachodnich w Montrealu, w którym rej wodzą cieszyńscy. Poza cotygodniowymi spotkaniami, członkowie tego Klubu, rekrutujący się ze Śląska, Poznańskiego i Pomorza, prowadzą energiczną akcję na rzecz naszego Ziemi Zachodnich w kanadyjskiej prasie oraz w radio i telewizji. Urządzone są nadto spotkania z wybitnymi działaczami kanadyjskimi oraz przedstawicielami innych narodowości, mieszkającymi w Kanadzie; wygłaszane pogadanki itp.

Klub utrzymuje nadto kontakt z organizacjami polskimi w „Starym kraju”, prowadzącymi działalność na rzecz Ziemi Zachodnich. (x)

PANTROPA z konikówką

ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI Z NR 5:

POZIOMO: Cooper, Zaloga, Pampiani, Oran, Alor, Rakka, Itaka, Mamry, klasa, awers, Pont, Adys, Nike, echo, Antonion, Lipawa, Masina.

PODŁOŻE: Chłopi, plan, ruś, znik, Lyna, Audrey, Paszka, iluminaci, Raksa, Tracy, Amapa, Arnoul, Izolda, droga, Grimm, Enna, Enna.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Adam Podziński — Wisła, Renata Wyszomirska — Poznań, Stanisława Rucka — Cieszyń, Bolesław Głusko — Cieszyń, Anna Kubacka — Cieszyń.

Do podanego diagramu wpisać 11 wyrazów o podanych niżej znaczeniach. Pierwszą literę wyrazu należy wpisać w pole oznaczonym cyfrą, następnie zaś w polach oznaczonych punktami, zgodnie z biegiem linii łamanej. Następnie rozpoczynając od pola w lewym górnym rogu diagramu ruchem konika szachowego należy obejść wszystkie pola i odczytać rozwiązanie.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. czyn, 2. piastowski gród, 3. filmowy komik USA, 4. zakończenie wyścigu, 5. cierpienie, 6. fama, 7. grzyb jadalny, 8. kompan z pozycji nr 8, 9. agencja do „pstrykania”, 10. nudne z olejem, 11. kompletna próżnia, nadaje się też na... zupę. (Z-F)

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 24 lutego br. nadeślą pod adresem: Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyń, Rynek 12), prawidłowo rozwiązanią rozlosujemy nagrody książkowe ufundowane przez Zarząd DKF „Fatik” i Redakcję GZC.

CIESZYŃSKIE zainteresowania dr Pawła Dombkiego

Mieszkający stale na Węgrzech dr Paweł Dombki żywo interesuje się nie tylko sprawami polsko-węgierskimi z dawnej i najdawniejszej przeszłości (posiada bogaty zbiór dokumentów), ale także związkami, jakie istniały pomiędzy Cieszyńskiem, a poszczególnymi miastami węgierskimi. On to przeprowadzał poszukiwania w Sopronu materiałów, dotyczących pobytu na Węgrzech dr Pawła Oszeldy, który zawiadzał nadzorem nad jednym odkrywcim z lat dawnych związany z pobytami wybitnych cieszyńskich w Budapeszcie i innych miejscowościach węgierskich.

Ostatnio jego poszukiwania skupiają się m. in. na nazwisku: Herold. Jego posiadacz, w roku 1939 w Cieszynie był pierwszym aptekarzem w Budapeszcie. (x)

O POCZEKALNI, KLUBIE I BRUDZIE

Duma pierś cieszyńskiemu rozpięta, gdy mówią o klubie naszego grodu — dworcu autobusowym PKS. Owszem, ale otwarcie tego obiektu to już historia. Spójrzmy na dzień dzisiejszy: w poczekalni-klubie, lub jeśli ktoś woli w klubie-poczekalni panuje nieład i brud. Posadzka jest zaśmiecona, stoliki upstrzone są kółeczkowymi wzorami,



odciśniętymi szklankami z kawą lub herbatą, na zegarze i sporych rozmiarów napisie „RUCH” — warstwa kurzu osłania wkrótce grubość kilku palców. Scenerię uzupełniają wymyślne girlandki pajęczyny, rozwieszone pomiędzy żyrandolami oraz strzępy starych gazet i czasopism, pieczętowane „przechowywane” w rozkręconych ramkach...

Rzucamy hasło: ratuj kto może... o cieszyńskiej kulturze!

RODACY w kanadyjskim Klubie Ziemi Zachodnich

Jednym z najaktywniejszych klubów na terenie Kanady jest Klub Ziemi Zachodnich w Montrealu, w którym rej wodzą cieszyńscy. Poza cotygodniowymi spotkaniami, członkowie tego Klubu, rekrutujący się ze Śląska, Poznańskiego i Pomorza, prowadzą energiczną akcję na rzecz naszego Ziemi Zachodnich w kanadyjskiej prasie oraz w radio i telewizji. Urządzone są nadto spotkania z wybitnymi działaczami kanadyjskimi oraz przedstawicielami innych narodowości, mieszkającymi w Kanadzie; wygłaszane pogadanki itp.

Klub utrzymuje nadto kontakt z organizacjami polskimi w „Starym kraju”, prowadzącymi działalność na rzecz Ziemi Zachodnich. (x)

PANTROPA z konikówką

ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI Z NR 5:

POZIOMO: Cooper, Zaloga, Pampiani, Oran, Alor, Rakka, Itaka, Mamry, klasa, awers, Pont, Adys, Nike, echo, Antonion, Lipawa, Masina.

PODŁOŻE: Chłopi, plan, ruś, znik, Lyna, Audrey, Paszka, iluminaci, Raksa, Tracy, Amapa, Arnoul, Izolda, droga, Grimm, Enna, Enna.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Adam Podziński — Wisła, Renata Wyszomirska — Poznań, Stanisława Rucka — Cieszyń, Bolesław Głusko — Cieszyń, Anna Kubacka — Cieszyń.

Do podanego diagramu wpisać 11 wyrazów o podanych niżej znaczeniach. Pierwszą literę wyrazu należy wpisać w pole oznaczonym cyfrą, następnie zaś w polach oznaczonych punktami, zgodnie z biegiem linii łamanej. Następnie rozpoczynając od pola w lewym górnym rogu diagramu ruchem konika szachowego należy obejść wszystkie pola i odczytać rozwiązanie.

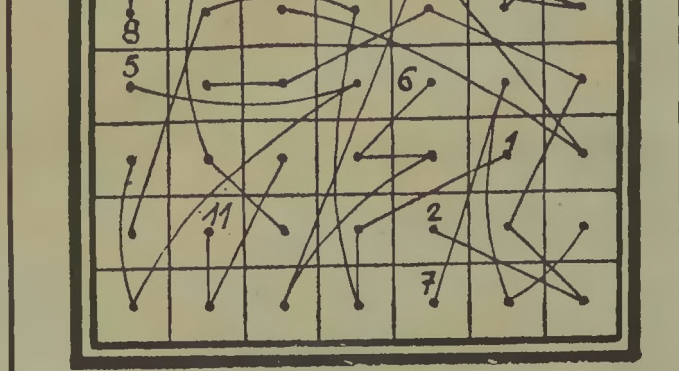
ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. czyn, 2. piastowski gród, 3. filmowy komik USA, 4. zakończenie wyścigu, 5. cierpienie, 6. fama, 7. grzyb jadalny, 8. kompan z pozycji nr 8, 9. agencja do „pstrykania”, 10. nudne z olejem, 11. kompletna próżnia, nadaje się też na... zupę. (Z-F)

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 24 lutego br. nadeślą pod adresem: Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyń, Rynek 12), prawidłowo rozwiązanią rozlosujemy nagrody książkowe ufundowane przez Zarząd DKF „Fatik” i Redakcję GZC.

CIESZYŃSKIE zainteresowania dr Pawła Dombkiego

Mieszkający stale na Węgrzech dr Paweł Dombki żywo interesuje się nie tylko sprawami polsko-węgierskimi z dawnej i najdawniejszej przeszłości (posiada bogaty zbiór dokumentów), ale także związkami, jakie istniały pomiędzy Cieszyńskiem, a poszczególnymi miastami węgierskimi. On to przeprowadzał poszukiwania w Sopronu materiałów, dotyczących pobytu na Węgrzech dr Pawła Oszeldy, który zawiadzał nadzorem nad jednym odkrywcim z lat dawnych związany z pobytami wybitnych cieszyńskich w Budapeszcie i innych miejscowościach węgierskich.

Ostatnio jego poszukiwania skupiają się m. in. na nazwisku: Herold. Jego posiadacz, w roku 1939 w Cieszynie był pierwszym aptekarzem w Budapeszcie. (x)





GWOSD

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Nr 8 (664) • 23 LUTEGO 1969 R. • ROK XV

XIII Konferencja Powiatowa PZPR

O wszechstronny rozwój miasta i powiatu

CIESZYŃ (pł). WCZORAJ, 21 BM., ODBYŁA SIĘ XIII POWIATOWA KONFERENCJA PZPR, W KTÓREJ OBOK 168 DELEGATÓW REPREZENTUJĄCYCH 8.120 CZŁONKÓW I KANDYDATÓW ORGANIZACJI PARTYNIEJ POWIATU CIESZYŃSKIEGO, WZIĘLI UDZIAŁ PRZEDSTAWICIELE WOJEWÓDZKICH WŁĄDZ PARTYNICH, WETERANI RUCHU ROBOTNICZEGO, ZAŁOŻENI DZIAŁACZE I LICZNI ZAPROSZENI GOŚCIE.

Zasadniczy referat nakreślający zadania powiatowej organizacji partyjnej na najbliższe lata w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa, oświaty i kultury, dalszego podnoszenia poziomu życia obywateli, pogłębiania pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży i umacniania jednolitości szeregów partyjnych — wy-

głosił I sekretarz KP PZPR, tow. Antoni Huczek. Po referacie wywiązała się żywa dyskusja, w trakcie której liczni mówcy usłuszniali się do zawartych w nim założeń i wytycznych, wskazując na potrzebę zdwojenia wysiłków zarówno aktywności partyjnej, jak i całego społeczeństwa Ziemi Cieszyńskiej w celu zapew-

nienia pełnej realizacji programu, wynikającego z uchwały V Zjazdu Partii. (Przebieg dyskusji zamieścimy w następnym numerze naszego pisma).

Następnie uczestniczący w Konferencji delegaci dokonali wyboru nowych władz naszej powiatowej organizacji partyjnej. W skład Plenum i Egzekutywy KP PZPR weszli najbardziej ofiarni i doświadczeni działacze, reprezentujący wszystkie środowiska społeczne.

(Skład władz KP PZPR podamy w najbliższym numerze „GWOSD”).

WYWIAD TYGODNIA • WYWIAD TYGODNIA

ORMO działa już 23 lata

CIESZYŃ (tk). W miesiącu lutym, a ściślej dnia 21, mija 23 rocznica od momentu powołania do życia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Z okazji jubileuszu, o osiągnięciach i zamierzeniach ORMO w naszym powiecie rozmawialiśmy z przewodniczącym Powiatowego Społecznego Komitetu tejże organizacji, sekretarzem KP PZPR w Cieszynie tow. Janem Chodurą.

— Jaki jest stan liczebny i z jakich środowisk rekrutują się członkowie ORMO w Cieszynie i powiecie? — ORMO skupia obecnie 900 członków, według stanu na dzień 1 stycznia br. W roku ubiegłym organizacja nasza przyjęła 209 nowych członków. Interesujący he-

dzie przekrój społeczny, i tak: 70 proc. rekrutuje się ze środowisk robotniczych, 21 proc. z chłopskich oraz 9 proc. z inteligencji pracującej. — W jakich służbach specjalistycznych pracują członkowie ORMO? — Najliczniej w ochronno-porządkowej. Tu działa 396

ORMO-wców. Niemniej liczną jest służba prewencji ogólnej skupiająca 326 osób. Dalsze rodzaje służb, w których oracuje po kilkadziesiąt członków organizacji, to: ruch drogowy, pedagogiczno-wychowawcza, kolejowa, sanitarno-epidemiologiczna, współdziałania z WOP oraz wodna. Imponujące przedstawia się udział członków ORMO w różnego rodzaju pracach, zajęciach i akcjach.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ZBoWiD zwierza swe szeregi

CIESZYŃ (x). W sali Domu Kultury odbyło się doroczne zebranie członków cieszyńskiej komórki ZBoWiD, na którym obszerne sprawozdanie z działalności tej organizacji złożył wiceprezes koła, insp. Marian Stryczek. Stwierdził on dalszy rozwój ZBoWiD, który stale poszerza zakres swej działalności. Szczególnie ożywiona była ona na odcinku młodzieżowym, o czym mówił choćby ilość spotkań z młodzieżą szkolną oraz szeregi innych akcji, podejmowanych przez byłych bojowników.

Spory wysiłek poczyniony też został przez zarząd ZBoWiD w kierunku przyśpieszenia z pomocą swoim członkom oraz rodzinom byłych bojowników. Ograniczał się on nie tylko do załatwiania formalności, związanych z otrzymaniem rent i emerytury, ale i pośredniczenia w załatwianiu spraw z różnymi urzędami. Związek skutecznie zabiegał także o zwolnienie, zapomogi, dodatki powstańcze, bezpłatne leczenie sanatoryjne itp.

Wiele uwagi, tak w referacie sprawozdawczym, jak i w dyskusji, poświęcono sprawom, związanym z uzupełnianiem materiałów żywciorowych członków cieszyńskiego ZBoWiD. Chodził tu przy tym nie tylko o dokumentację personalną, ale w równej mierze o materiał, mający wartość historyczną. Wszak w szereguh cieszyńskiej placówki znaleźli się ludzie, którzy walczyli o wolność Ojczyzny na wszystkich frontach świata, są byli więźniowie obozów koncentracyjnych, żołnierze z kampanii 1939 roku i odrodzonego WP, są powstańcy śląscy i wielkopolscy, Dąbrowszczaki z Hlawni, żołnierze AL, GL i AK, partyzanci i wielu innych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Już po karnawale...



Tradycyjne „śledziwki” były ostatnim akordem tegorocznego karnawalu. Obfitował on w setki zabaw i balów organizowanych przez różne zakłady i instytucje społeczne. Na zdjęciu — uczestnicy balu sportowego, zorganizowanego w ub. sobotę przez Kolo LZS w Ślimoradzu.

LUdzie DOBREJ ROBOTY

To już prawie elektronika!

CIESZYŃ (tk). Nieliczni pamiętają początki usługowej i produkcyjnej działalności małej Spółdzielni Pracy „Elektrometal” w Cieszynie. Nawłajanie silniczków elektrycznych, transformatorów, wytwarzanie głośno mówiących telefonów przy użyciu wycofanych z produkcji baletowych skrzynek do odbiornika radiowego „pionier”.

Dziś — nieszczęście znowu nie-liczni o tym wiedzą — „Elektrometal” jest jedynym producentem unikalnych urządzeń i przyrządów, działających na pograniczu elektroniki. W małym baraku przy ul. Nowej Stawowej, młoda, doskonale fachowo przygotowana załoga,

produkuje rewelacyjne metanometry dla potrzeb polskiego górnictwa. Metan — wiadomo — jest wrogiem nr 1 każdej kopalni. Jego wykrywanie jest skomplikowane i uciążliwe, a często zbyt późne.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Pierwsza sygnalizacja świetlna

CIESZYŃ (tk). Po raz pierwszy w dziejach naszego miasta, zainstalowana została sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego oraz Bobreckiej. Prace z tym związane rozpoczęły się z nadejściem wiosny, choć już teraz czynności są odpowiednie przygotowania. Po zainstalowaniu sygnalizacji, ulica Bobrecka, od skrzyżowania w górę, do połączenia z ulicą Garnarską, będzie otwarta dla ruchu dwukierunkowego.

W związku z tym, ulica Bobrecka w swym najwęższym miejscu została poszerzona. Już obecnie na skarpie pod budynkiem przedszkola dokonuje się wycinki drzew, a w najbliższej przyszłości zbocze to zostanie obcięte, zaś budynek zabezpieczony betonowym murem oporowym. Równocześnie wyprostowaniu ulegnie niewielki zakręt jezdni, jaki znajduje się w tym miejscu.



Na zdjęciu: prezydium konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Powiatowej Zrzeszenia LZS w Cieszynie, w którym zasiadli (od lewej): sekretarz PK ZSL inż. J. Janusz, podinspektor mgr J. Gren, przewodniczący PKKFIT J. Kunisz, z-ca przewodniczącego PPRN mgr inż. G. Sztwierz i przewodniczący RW LZS Grzyb. Fot.: Paweł Czupryna

Nowe władze Rady Powiatowej LZS

Zrzeszenie sportowe w każdej wiosce

CIESZYŃ (oz). NIEDAWNO ODBYŁA SIĘ TU KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA RADY POWIATOWEJ ZRZESZENIA LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH. DOKONANO PODSUMOWANIA 2-LETNIEGO DOROBKU, WYTYCZONO PLAN PRACY NA NAJBLIŻSZY OKRES ORAZ WYBRANO NOWE WŁADZE.

Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący RP LZS mgr inż. Gabriel Sztwierz.

Ruch sportowy na wsi cieszyńskiej przeżywał w ciągu 22 lat działalność różne okresy. Początki sięgają lat 1948 — 49. Wówczas to powołano przy Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej w Cieszynie

— Inspektorat Kultury Fizycznej. Rozpoczęły działalność pierwsze zespoły LZS: „Barania” Wisła, Istebna, Ciesznica, Pogwizdów, Dziegielewo, Kończyce Małe.

W początkach lat pięćdziesiątych można zauważyć częściowy zastój w pracy klubów wiejskich.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Śniegowe zmagania chemików

USTRŃ (mg). W Jaszowcu odbyły się w dniach 17—18 lutego br. II Zimowe Igrzyska Chemików. Pod opieką Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików i Federacji Sportowej „Chemik” niezwykle sprawnie zorganizowały całą imprezę Cieszyńskie Zakłady Kartoniarskie i Fabryka Farb i Lakierów w Markłowicach. W Igrzyskach wzięło udział ponad 150 zawodników reprezentujących 11 Zarządów Okręgowych ZZCh.

Reprezentacja okręgu katowickiego składała się wyłącznie z pracowników Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich i Fabryki Farb i Lakierów — tym bardziej cieszy nas zatem fakt, iż oprócz sukcesu organizacyjnego cieszyńscy odnieśli również zwycięstwo sportowe: w klasyfikacji drużynowej Katowice uzyskały 66 punktów, pokonując zdecydowanie faworyta zawodów — reprezentację Krakowa.

We wszystkich niemal konkurencjach cieszyńscy okazali się... bezkonkurencyjni: w zawodach saneczkowych I miejsce zajął Jan Kobiela, rzeźbę w śniegu cieszyńskiego zespołu jury pod przewodnictwem mgr Jana Hermy uznało za godną nagrodę (ex aequo z zespołem poznańskim), zwycięzca slalomu giganta, rozegranego na stokach Czantorii, został Jan Raszka, a cieszyńska Krysztyna Słazko w slalomie gigantów kobiet zajęła 2 miejsce.

N/z: Jedną z drużyn wykonuje rzeźbę w śniegu przed DW Jawor, goszczącym w czasie Igrzysk wszystkich zawodników. I choć dzieła te przetrwają jedynie do najbliższej odwilży, twórcy wkładali w swą pracę maksimum inwencji i zapału.

Młode pokolenie Polsce Ludowej

CIESZYŃ (JK). 16. II. br. obradowała w Cieszynie III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Hufca Ziemi Cieszyńskiej. Na obrady przybyli: członek Egzekutywy KP PZPR tow. Antoni Zajac, przewodniczący MRN Cieszyń inż. Jan Kulig, z-ca komendanta Chorągwi ZHP Katowice hm Franciszek Szczepiński, kierownik Wydziału Organizacyjnego Komendy Chorągwi hm Wanda Góra, komendant akcji „Klimczok” hm Andrzej Otrębski,

przedstawiciele bratnich organizacji młodzieżowych ZMS, ZMW, KMW, Inspektoratu Oświaty, Powiatowego Sztabu Wojskowego i WOP.

W obradach uczestniczyło 72 delegatów na 98 wybranych w rejonach. Referat wprowadzający do dyskusji nad projektem programu na następną kadencję wygłosił dotychczasowy Komendant Hufca hm Jerzy Ko-

peł. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DKF „Fafik”

ŚWIĘTUJE 5-LECIE

CIESZYŃ (ug). Dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej DKF „Fafik” ZMS CELMA, który w bieżącym roku obchodzi 5 rocznicę swego założenia, zorganizował szereg imprez kulturalnych. Inicjatywę „Fafika” poparł cieszyński działacz i społecznik, w sumie więc inauguracja całotygodniowych uroczystości, która odbyła się w dn. 18 bm. była niezmiernie odświętna. Cieszyński DKF wyruszył na podbój miasta: przed kinem „Plast” ustawiono liczne fotografie wybitnych polskich aktorów, zapotrzebowane w ich dedykacje dla „Fafika” — 28-letnie interesowanie przechodniów było ogromne i niewątpliwie była to świetna forma reklamy sztuki filmowej i dyskusyjnych klubów filmowych.

W holu kina „Plast” zorganizowano wystawę plansz obrazujących dorobek klubu i pokaz rysunków dziecięcych na grodzonych w konkursie ogłoszonym w styczniu przez DKF.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DZIEŃ ARMII RADZIECKIEJ



Dnia 23 lutego 1918 roku powstała Armia Radziecka. Mija obecnie 51 rocznica tego historycznego wydarzenia, które stało się początkiem marszu wyzwolenia społecznego i budowy socjalistycznej przyszłości.

Krzewią ideę przyjaźni polsko-radzieckiej

CIESZYŃ (n). Jednym z najbardziej aktywnych kołom TPPR, jest na terenie miasta Kolo zakładowe przy Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA, liczące ponad 1.000 członków. W roku ub., oprócz imprez tradycyjnych, jak np. akademii z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej, urządzono kilka spotkań z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego oraz z grupą gości radzieckich przybywających na czasach w Wiśle, zorganizowano wycieczkę do Poronina oraz spektakle dla uczniów, które wygłosili oficerowie Wojska Polskiego.

Były one połączone z wyświetlaniem filmów. Znaczną rolę przywiązuje się do upowszechniania wiedzy o historii i dniu dzisiejszym Kraju Rad. Temu celowi służą m. in. pogańki i konkursy omiesięczne „zagadki bliska-wieczne”, ogłaszane przez zakładowy radiowęzeł, udział w występach radzieckich zespołów oraz w prelekcjach filmów radzieckich, a także czytelnictwo radzieckiej prasy. Na rok bieżący nowo wybrany Zarząd koła zaplanował m. in. udział swych członków w VIII Festiwalu Piosenek Gorze dieckiej w Zielonej Górze oraz nawiazanie przyjaźni z klubami kontaktów z fabryką podobnej branży w ZSR. Do najaktywniejszych członków koła należą: mgr Halina Kohut, Miłada Ożana i Stanisław Ciebiela.

WYWIAD TYGODNIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W sumie na ten cel przeznaczono 65.250 godzin, co średnio na 1 ORMO-wca wynosi ok. 80 godzin. Choć są to cyfry wymowne, stwierdzić jednak musimy, że nie wszyscy członkowie naszej powiatowej organizacji ORMO w różnym stopniu uczestniczą w pracach i wyznaczonych służbach. Poszczególne jednostki winny zatem doprowadzić do tego, by każdy członek ORMO wykazywał się co najmniej 8 godzinami pracy w ciągu 1 miesiąca.

— Jakimi osiągnięciami legitymuje się ta wielce pożyteczna organizacja?

W czasie pełnienia służb oraz prowadzonych wspólnie z organizacjami MO akcji, członkowie ORMO udowodnili 180 wykroczeń porządkowych, 164 — drogowe, zlikwidowali 64 wykryki chuligańskie, interweniowali w 37 wypadkach wodnych oraz wskazywali w 13 wypadkach na rażące zaniedbania przeciwpożarowe. Dzięki działalności ORMO, skierowanych zostało 90 spraw do kolegiów orzekających oraz 9 do rozpatrzenia przez sądy społeczne. Nadto w ciągu całego roku odbywały się specjalistyczne szkolenia, w których uczestniczyli bez mała wszyscy członkowie organizacji. Muszę również dodać, że powiat nasz jest turystycznie atrakcyjnym regionem, że urządzane są liczne imprezy o charakterze ogólnopolskim, choćby wspomnieć o Tygodniu Kultury Beskidzkiej, Wyścigu Pokoju, rajdach samochodowych. Wymagają te imprezy właściwego

zabezpieczenia ruchu i porządku, a w tej mierze wydatnej pomocy Milicji Obywatelskiej udziela nasza powiatowa organizacja ORMO.

— Niewątpliwie Powiatowy Społeczny Komitet ORMO opracował program działania na rok bieżący dla wszystkich jednostek. Jakże są najważniejsze zadania?

— Na plan pierwszy wysuwamy potrzebę dalszego liczebnego rozwoju naszych szeregów, co wiąże się ściśle z charakterem powiatu oraz mnogością imprez, o których już mówiliśmy. Bedziemy dążyć do tego, by w roku bieżącym w każdej gromadzie oraz w każdym zakładzie pracy, powstała samodzielna jednostka ORMO. Opracowany został program szkolenia politycznego, teoretycznego oraz fachowego, którym pragniemy objąć wszystkich członków organizacji. Wychodzimy bowiem z założenia, że oddziały rezerwowe Milicji Obywatelskiej w niczym nie powinny ustępować fachowo i politycznie przygotowani kadry zawodowych funkcjonariuszy MO. Również w roku bieżącym zamierzamy powołać do życia służby specjalistyczne, i tak: w Strumieniu — służbę wodną, w Skoczowie. Ustroniu oraz Wiśle — służbę drogową, zaś w Cieszyńsku, Skoczowie, Ustroniu i Wiśle — służbę pedagogiczno-wychowawczą. W Istebnej, Jaworzynie, Puńcowie i Zehrzdydowicach, pragniemy utworzyć służbę współdziałania z Wojskiem Ochrony Pogranicza. Utworzone zostaną także Społeczne Komitety ORMO w większych zakładach pracy, jak: CELMIE, Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi, Kuźni-Ustroń oraz Odlewni w Skoczowie. Chcielibyśmy, aby jak najwięcej członków ORMO posiadało prawa jazdy oraz zdobyło kwalifikacje społecznych inspektorów ruchu drogowego.

— Dziękujemy towarzyszowi sekretarzowi za wyczerpującą informację i w imieniu Czytelników tygodnia powiatowej organizacji ORMO dalszych sukcesów oraz pełnej realizacji podjętych zamierzeń.

Z frontu walki z gripą

CIESZYN (tk). Epidemia grypy, wywołana wirusem A-2, zwanym potocznie „Hong-Kong” — dotarła do Cieszyńska i powiatu. W okresie ostatnich 3 tygodni w Cieszyńsku zachorowało ponad 2.000 osób, zaś w powiecie grypa położyła do łóżek ponad 3.000 mieszkańców.

Jak nas informuje służba zdrowia, dziennie przybywa ok. 300 osób, dotkniętych epidemią grypy. Bywają niestety i takie dni, kiedy liczba chorych, zgłaszających się do ośrodków zdrowia i lekarzy zakładowych, przekracza 500 osób.

W jednej z cieszyńskich szkół, na 460 uczniów, zaledwie 100 było zdolnych do kontynuowania nauki. Chorują także — chociaż w mniejszym stopniu — nauczyciele. Według aktualnego rozeznania służby sanitarno-epidemiologicznej, grypa najczęściej atakuje młodzież szkolną oraz dorosłych, przy czym rzadziej osoby powyżej lat 55. Natomiast wypadki zachorowania u osób starszych, wiąże się najczęściej z ciężkim przebiegiem choroby oraz szeregiem kłopotliwych powikłań. Znacznie mniej chorują dzieci przedszkolne oraz małeństwa, przebywające w żłobkach.

Jakie są najbardziej charakterystyczne objawy grypy? Stwierdzono, że najczęściej występują silne bóle głowy, temperatura dochodząca do 40 stopni oraz charakterystyczne dla grypy — „łamanie w kościach”.

Dla własnego dobra i zdrowia, po stwierdzeniu objawów chorobowych, nie należy próbować „przechodzić” grypy, gdyż bagatelizowanie tej odmiany („Hong-Kong”), wywołuje niebezpieczne następstwa dla organizmu, choćby tylko przy-

toczyć zapalenie płuc, zaburzenia w układzie krążenia i inne.

Apteki posiadają wystarczającą ilość leków przeciwgrypowych, do których w pierwszym rzędzie zalicza się „Influmin” oraz witaminę „C”. Chorzy winni leżeć w nieprzeznaczonych pomieszczeniach, w miarę możliwości odizolowani od reszty domowników. W tym czasie powinni spożywać dużo owoców i jarzyn, zawierających witaminę „C” w naturalnej postaci, a więc: cytryny, jabłka, kiszoną kapustę, można także pić witaminizowane soki owocowe, natomiast uniknąć należy ciężkostrawnych potraw.

Co robić, by postawić skuteczną tamę dalszemu rozszerzaniu się epidemii? Ograniczyć wszelkie wizyty towarzyskie, a już pod żadnym pozorem nie odwiedzać osób chorych na gripę. W tym też okresie czasu winniśmy się witać i żegnać bez podawania rąk.

Jak się przedstawia absencja chorobowa w niektórych zakładach pracy? Najmniejszą kłopoty — do tej pory, czyli do wtorku, dnia 18 bm. — notuje cieszyńska stacja PKP. Zachorował 1 kolejarz ze służby operacyjnej. W PKS natomiast, grypa złożyła do łóżek 6 kierowców autobusowych, 2 kierowców taboru towarowego oraz 8 konduktorów. W CELMIE na grzę zachorowało 190 pracowników. W Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi ok. 90, w „Termice” 64, ponad 50 w Fabryce Farb i Lakierów w Markłowicach i goleszowskiej Cementowni, w Zakładach Kartoniarstwach ok. 30, w WSS „Konsum Robotniczy” — 25 pracowników, przy czym głównie administracyjnych.

Młode pokolenie Polsce Ludowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Referent przedstawił atmosferę, w jakiej odbywa się Konferencja, czas, w którym cały naród wchodzi w okres obchodów 25-lecia powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Powinniśmy — powiedział mówca — przekuć w właściwe młodym umiłowanie Ojczyzny w świadomy patriotyzm czynu, manifestując się na co dzień wiernością krajowi, przywiązaniem do dzieła ojców, nauką i pracą, szlachetnością postępowania, hartowaniem sił i gotowością obronną. Im bardziej będziemy dbali o wszechstronny rozwój osobowości i charakteru młodego Polaka tym lepiej będziemy służyć ukształtowaniu młodego pokolenia na wiernych synów narodu i Ojczyzny. Na tych założeniach winniśmy budować nasz program na następne lata.

Realizując program Harcerskiej Służby Polsce pod nazwą „Polsce Ludowej — serca, myśli, czyn” Hufiec włączy się szeroko do obchodów 25-lecia PRL. W drużynach będzie się upowszechniać wiedzę o osiągnięciach Polski Ludowej, wzbudzać dumę harcerzy z tych osiągnięć, zapoznawać młodzież z twórcami tych osiągnięć. Przekazywać się będzie młodzieży najcenniejsze tradycje walk o wyzwolenie narodu i społeczne przez kontakty z weteranami ruchu rewolucyjnego, powstańcami śląskimi, kombatanami II wojny światowej. ZHP będzie zapoznawać młodzież (przez rajdy, wyścigi, obozy, biwaki) z pomnikami Polski Ludowej, tj. inwestycjami służącymi dobru narodu. W toku realizacji tych zadań wszyscy harcerze powinni zdobyć sprawność 25-lecia PRL.

Harcerstwo, jako sojusznik socjalistycznej szkoły, będzie kształtowało u swoich członków poważ-

ny stosunek do nauki i obowiązków szkolnych. Hufiec kontynuować będzie współpracę z wojskiem, Ligą Obrony Kraju i strażami pożarnymi.

Realizując program rozwoju organizacji, dążyć się będzie do wzrostu ilości drużyn zachowujących i harcerskich oraz do powstania nowych szczebli. Planuje się rozszerzenie akcji letniej i objęcie różnego rodzaju jej formami co najmniej 15 proc. stanu organizacji.

Wiąże się z tym sprawa rozwoju bazy materialno - sprzętowej Hufca; liczy się tu na pomoc Ruchu Przyjaciół Harcerstwa.

W dyskusji zabierali głos goście i instruktorzy harcerscy, poruszając w swoich wystąpieniach: rolę organizacji młodzieżowych działających pod ideowym przewodnictwem PZPR w wychowaniu młodego pokolenia obywateli PRL na godnych synów socjalistycznej Ojczyzny, na jednolite działające ramię młodzieży. Pokazano wychowawczą rolę obozów harcerskich, a szczególnie wychowania przez pracę społeczną dla środowiska. Mówiono o roli wycieczek dla pracy drużyn, roli drużyn specjalnościowych w pracy z młodzieżą starszą, rozszerzeniu zajęć sportowych i wychowaniu morskim o szerokim odwołaniu pracy drużyn oraz współpracy z wojskiem.

W imieniu Egzekutywy KP PZPR i przydyktów rad narodowych zabrał głos tow. Antoni Zająk, podkreślając w swoim wystąpieniu rolę ideowego wychowania młodzieży.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos z-ca komendanta Chorałowi hm Franciszek Szczęśliwski, który uznał dotychczasową pracę Hufca za dobrą. Podkreślał on za pracę dotychczasowego komendanta Hufca, wskazując na jego duże zasługi dla Hufca.

Wybrano 19-osobową Radę Hufca, 5-osobową Komendę Hufca i 5-osobową Komisję Rewizyjną.

Komendantem Hufca wybrany został dotychczasowy z-ca Komendanta hm Rudolf Fober. Nowy komendant jest z zawodu nauczycielem, ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie, uzyskując tytuł magistra. Pracuje w Zespole Techn. Rolniczych w Cieszyńsku. Posiada bogate, długoletnie doświadczenie w pracy z młodzieżą, prowadził cały szereg „udanych” obozów i „akcji” harcerskich. Odnosił on za duży wkład pracy w rozwój drużyn specjalnościowych Medalem „za obronność kraju”.

Ludzie dobrej roboty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Tak było jeszcze stosunkowo niedawno, do czasu, kiedy specjalistą z cieszyńskich „Elektrometalu” przedstawili kadry naukowej polskiego górnictwa prototypową aparaturę, wykonaną w rekordowo krótkim okresie czasu. Urządzenie przyjęto, model zaakceptowano i powierzono Spółdzielni produkcji. Przy czym każda wykonana ilość znalazła natychmiastowy zbytny w polskim górnictwie. Nie tylko. W NRR dla przykładu wytwarza się podobne urządzenia, ale są nieprecyzyjne, a nadto waży ponad 100 kg, gdy tymczasem ciężar cieszyńskiego metanomierza wynosi za ledwie 14 kg! Nie zatem dziwne, że niemiecki producent wykupił polską, a dokładniej cieszyńską licencję.

Cóż to jest za zmyślnie urządzenie?

Metanomierz składa się z trzech współdziałających z sobą przyrządów: stabilizatora, urządzenia rejestrującego oraz automatycznego wyładowacza sieci energetycznej. Jeśli zawartość metanu osiągnie niebezpieczny stan stężenia, wówczas w zagrożonym oddziale kopalni dopływ energii elektrycznej zostanie automatycznie — wyłączone. Tych precyzyjnych urządzeń „Elektrometal” wytwarza rocznie za sumę blisko 20 mln. złotych.

Inną dziedziną, niemiennie skomplikowaną i pracochłonną, wymagającą dużych umiejętności, precyzji i poczucia dobrej roboty, jest wytwarzanie sprzętu teletechnicznego, czyli urządzeń konferencyjnych, dyspozytorskich i zdalnego sterowania. I znowu, każda wyprodukowana ilość coraz słynniejszych łazek, znalazła natychmiastowego nabywcę. Dziś już Spółdzielnia Pracy „Elektrometal” przylmuje zamówienia do realizacji w roku... 1973!!! Głównymi odbiorcami urządzeń teletechnicznych są kopalnie, energetyka, hutnictwo, kolejnictwo, komendy Milicji Obywatelskiej i Straży Pożarnej. Dzięki dobrej renomie, jakie łazki zyskały w Jugosławii i Rumunii, wzrasta zainteresowanie cieszyńskimi urządzeniami w wielu dalszych państwach, jednak z uwagi na duże potrzeby krajowe, „Elektrometal” zmuszony jest do minimum ograniczyć produkcję eksportową.

O ograniczeniach rynkach zbytu będzie można marzyć dopiero po zrealizowaniu wieloletnich zamówień, zmierzających do uzyskania kredytów inwestycyjnych. Spółdzielnia wreszcie otrzymała zapewnienie, że w latach 1971 do 1975 wybudowany zostanie obszerny zakład produkcyjny przy ul. Nowej Stawowej. Skończy się wówczas inne liczne kłopoty, szczególnie transportowe, zaś warunki pracy ulegną całkowitej poprawie, choć kierownictwo „Elektrometalu” niczego na tym odcinku do tej pory nie zaniedbuje. Liczność produkcyj-

na Spółdzielni prowadzona jest obecnie w 6 małych warsztatach, rozrzuconych w różnych punktach miasta. Są to przeważnie pomieszczenia małe, panuje w nich ciemność, potęgowana stałe rosnącym zapotrzebowaniem na unikalne wyroby „Elektrometalu”.

Można by jeszcze pisać o specjalnych lampach górniczych, rastownikach, benzynowo — wskaźnikowych do wykrywania metanu, wytwarzanych przez ambitną załogę celonę Spółdzielni. Brak miejsca zezwala jedynie na lakoniczną wzmiankę.

Nie sposób jednak pominąć faktów, że ubiegłoroczne zadania produkcyjne, dzięki realizacji podjętych zobowiązań zjazdowych, przekroczone zostały o wartość ok. 2.000.000 złotych i że dzięki tym zobowiązaniom Spółdzielnia mogła zawrzeć eksportową umowę, na dostawę do Związku Radzieckiego, wspomnianych wyżej górniczych lamp benzynowo-wskaźnikowych.

Spotkanie z weteranami

CIESZYN (pl). W dniu 11 lutego br. odbyło się doroczny zjazdowy spotkanie kierownictwa Zakładów Wyrobów Galanteryjnych „Rogorapid”, przedstawicieli rady zakładowej i organizacji partyjnej z byłymi pracownikami przedsiębiorstwa, przebywającymi już na zasłużonym odpoczynku. W spotkaniu, które upłynęło w przyjemnej i serdecznej atmosferze wzięło udział 103 emerytów i rencistów.

Trzeba podkreślić troskę, jaką „Rogorapid” otacza swych wysłużonych pracowników, udzielać najbardziej potrzebującym zapomóg, organizując z różnych okazji spotkania oraz atrakcyjne wycieczki krajoznawcze.

Olbrzymie nakłady inwestycyjne w rolnictwie

Z serii „Statystyka Polski — Materiały statystyczne” ukazała się kolejna publikacja GUS pt. „Inwestycje i środki trwałe w rolnictwie 1946—1967”.

Jak wynika z opublikowanych danych, nakłady inwestycyjne na rolnictwo w naszym kraju wynosiły w latach 1946—1967 olbrzymią sumę 236 miliardów złotych. Tylko w ostatnich siedmiu latach 1961—1967 nakłady inwestycyjne na rolnictwo wynosiły 131,6 mld zł, t.j. o około 30 proc. więcej niż w okresie 15-lecia 1946—1960.

Z ogólnej wartości środków trwałych produkcyjnych w rolnictwie ok. 79 mld. zł przypada na maszyny i urządzenia techniczne oraz środki transportowe. Z sumy tej przypada 54 proc. na indywidualne gospodarstwa rolne. Jeśli uwzględnimy te maszyny i urządzenia będące w posiadaniu kółek rolniczych, które głównie obsługują indywidualne gospodarstwa rolne, to udział ten wynosi ok. 70 proc.

(pl)

DKF »Fafik« świętuje 5-lecie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jury tego konkursu, na którego czele stał Edward Biszczak, artysta plastyczny ze Skoczowa, oceniło 377 prac, spośród których nagrody przyznano 30 rysunkom, a wyróżnienia — 20. Za najlepsze uznano prace 4 uczniów szkoły Nr 6 w Cieszyńsku: M. Leńnika, A. Małanki, S. Kłapińskiego i E. Stebel. 2 dzieł z Kędzierzana: M. Szander i F. Lieberta. Nagrody wręczono przed specjalnym zebraniem filmowym, zorganizowanym dla wszystkich dzieci uczestniczących w konkursie i dla wychowanków Domu Dziecka w Dziekiewicach. W pomieszczeniach kina „Płast” czynna była również wystawa filmowej prasy zagranicznej i pokaz nagrodzonych prac nadesłanych na konkurs fotograficzny pt. „Człowiek i jego praca w PRL”. Spośród 144 prac jury pod przewodnictwem mgr. Jana Hermi wybrało i nagrodziło następujące fotografie: cykl zdjęć pt. „Górniki” Adama Ślęzaka z lekarzami, prace inż. Tadeusza Szafara, Cieszyńska i prace pt. „Przemiany” Jana Brzozy z Rudy Śl., przyznano również 17 wyróżnień.

W trzech z ogłoszonych przez DKF „Fafik” konkursów — na najlepszy film amatorski — udział wzięło 9 autorów 13 filmów. W jury siał między innymi znany reżyser

filmów rysunkowych Władysław Nehrebecki. Nagrody otrzymali: E. Feruga — film pt. „Natchnienie” — za ponys realizatorów, W. Mierza — film pt. „Drobiazg” — za dowcip i interesującą satyrę polityczną i T. Krampek — film pt. „Nasz dziadek” — za wymowne i ideowo-społeczne. Wyróżniono także za walory techniczne film pt. „Świecznik”, zrealizowany przez AKF w Odlewni.

Wręczenie nagród odbyło się na uroczystej akademii, na której odczytano 5-letnią działalność DKF „Fafik” gratulowano klubowi sukcesów i życząc dalszych osiągnięć na polu popularyzowania kultury filmowej. W akademii wzięła udział liczna rzesza uczestników i zwolenników klubu, przedstawiciele DKF z całego kraju, imprezę uświetnili także swą obecnością sekretarz KP PZPR tow. T. Tomiczek, przewodniczący MRN w Cieszyńsku inż. Jan. Kulig, dyrektor CWF w Katowicach W. Stoliczka, dyr. FME CELMA B. Czuma, i sekretarz KS PZPR tow. K. Molinek.

W trakcie uroczystości wyświetlono kronikę filmową poświęconą działalności i historii DKF „Fafik” oraz wręczono najbardziej zasłużonym działaczom nagrody i kwiaty.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dopiero po roku 1958 notujemy stopniowy wzrost liczby członków i kół LZS. W roku 1967 Rada Powiatowa akupiała 2.635 członków, w tym 603 dziewcząt, w 41 LZS-ach i jednym LKS. Po dwóch latach RP LZS liczy 42 kół i jeden LKS. Wskaźnik, w których jest zrzeszonych 2.693 członków, w tym 618 dziewcząt.

Największymi sukcesami mogą się pochwalić nierzadziej więcej zrzeszeni w LKS Wiśla — Istebna. Już w latach 1947—48 zawodnicy LZS Bałania Wiśla dwukrotnie zdobyli drużynowo mistrzostwo Polski, działając nierzadziej LZS są godnymi kontynuatorami pięknych tradycji. Wykazują to mistrzostwa powiatu i Śląska w konkurencjach klasycznych, jak również zakończone niedawno w Bystrzy Kłajski Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS. Zawodnicy Wiśli, Jaworzynki i Istebnej odnieśli tam szereg sukcesów — wywalczyli dla naszego województwa drugie miejsce w punktacji zespołowej i odnieśli szereg zwycięstw indywidualnych.

Natomiast najlepsze wyniki w konkurencjach alpejskich odnoszą narciarze LZS „Czantoria” w Ustroniu Polanie.

Duże sukcesy w skali wojewódzkiej i krajowej odnoszą również gimnastyki akrobatyczne, zrzeszeni w LZS „Technik” przy Zespole Te-

Zrzeszenie sportowe w każdej wiosce

chników Rolniczych. Klasa dla siebie jest tu Władysław Kozłowski, mistrz Polski juniorów i seniorów. Sporo sukcesów zanotowały u swoich konie również dziewczęta — piramida trójkowa w składzie: Krystyna Machel, Maria Wójciszka i Maria Józoł — zajęły pierwsze miejsce na ubiegłorocznych zawodach Zrzeszenia LZS w Mielcu. Tytuł mistrza Śląska (klasa I) w skokach akrobatycznych.

Lekkoatletów zrzesza LZS „Cieszyńska”, która bazuje na zawodniczkach technikach rolniczych, szczególnie zaś z Technikum Rolniczego w Międzywielu. Do wyróżniających się lekkoatletów należy zaliczyć: Władysława Kropielnickiego (skok wzwyż), trójceczków Krzysztof i Olszara, Rudyńnika w skoku w dal oraz Stwora, Mrowca, Kułocha, Delocha i Andrzeja Zende-rowskiego. Natomiast wśród zawodniczek do najlepszych należy: Wanda Duda w rzucie oszczepem i pchnięciu kulą, Kusy i Kułoch w

skoku wzwyż oraz sprinterki: Bo-

lek i Szeszyba. Tradycje kolarstwa wiśleskiego w naszym powiecie, rozpoczęte przed 16 laty przez LZS Bałanowice, kontynuują trójkowa w składzie: Krystyna Machel, Maria Wójciszka i Maria Józoł — zajęły pierwsze miejsce na ubiegłorocznych zawodach Zrzeszenia LZS w Mielcu. Tytuł mistrza Śląska (klasa I) w skokach akrobatycznych.

W pięć różnych sportów wiśleski nie notuje wielkich sukcesów, chociaż „czwórka” ma liczy największe zwolenników. W klasie walczą jeden zespół LZS Wiśla Strumień, w klasie B dwie drużyny, LZS Drogomyśl i LZS Pogwizdów, 12 zespołów gra

w klasie C, a 16 w lidze wiśleskiej. Najlepszy poziom w siatkówkach reprezentują LZS-y przy Technikach rolniczych, Studium Nauczycielskim, LKS Wiśla — Istebna, LZS Bałanowice i LZS Nierodzim.

Jeździectwo uprawia tylko jedna sekcja jeździecka — LZS Ochaby przy Stadninie Koni, która regularnie organizuje zawody konne w Drogomyślu. Oprócz tego poszczególne jeźdźcy z Ochaby odnoszą sukcesy na zawodach krajowych. Najlepsze wyniki osiągają rodzeństwo Danuta i Teofil Łoskowie, mgr Paweł Marosz i instruktor tej sekcji Czuma.

W koszykówce najlepsze wyniki osiąga sekcja koszykówki dziewcząt LZS przy Technikum CRS, która startuje w rozgrywkach mistrzostw sekcji szkół średnich, zajmując tam pierwsze miejsce, oraz sekcja koszykówki męskiej przy SN.

W tenisie stołowym wyróżnia się LZS Łezna Górna, która bierze udział w rozgrywkach klasy B. Wyróżnić tu należy Pawła Cieślara i Andrzeja Puśkiewicza. Duży sukces odniósł również Józef Matuśzek z LZS Kończyce Małe, który podczas wojewódzkich mistrzostw LZS w Łęce zajął drugie miejsce. Wyróżnić trzeba również Pawła Mikiera z LZS Kończyce Małe, Stanisława Połca z LZS Ogrodzona, Stokosa (LZS Hażlach) i Duraję (LZS Strumień).

W szachach najwyższy poziom reprezentuje LZS Hażlach, który bierze udział w rozgrywkach o mi-

strzostwo powiatu. Wiele drużyn startowało także w rozgrywkach „Złoty Węzeł” o puchar „Złotnika” i „Złoty Węzeł”.

Spore sukcesy notuje również sekcja motorowa w Konieczkach Wielkich — Rudniku. W 43 działających w ub. roku LZS-ach były zarejestrowane 122 sekcje w 15 dyscyplinach sportowych, ale tylko 31 zgłoszonych do udziału w rozgrywkach. W LZS działają również 22 sekcje turystyczne, w których uprawia turystykę 1.993 członków, w tym 724 dziewcząt.

LZS naszego powiatu posiadają 20 boisk do piłki nożnej, 34 małe boiska (do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej), 7 skoczni narciarskich oraz szereg dalszych urządzeń sportowych do lekkiej atletyki.

Po ciekawej i twórczej dyskusji, w której poruszano najbardziej palące sprawy sportu wiśleskiego, odbyło się wotum nowej Rady Powiatowej. Przewodniczącym został wiceprezydent, zastępcą — przewodniczący Prezydium PPN. Jego zastępcami: ds. sportu Józef Brachaczek, ds. turystyki Andrzej Zende-rowski, ds. dziewcząt mgr Gertruda Buczek, sekretarzem został Józef Gręba, a skarbnikiem mgr Józef Gręba. Na członków Prezydium RP z wybranych: Jan. Marka, Janusza Kunia, mgr Tadeusza Zubka, Józefa Śliwki i mgr Zdzisława Okar-me. Urzędniczym członkiem Prezydium i kierownikiem Sekretariatu został ponownie Józef Brachaczek.

PAWEŁ CZUPRYNA

Dowódcy Zakładowego Oddziału Samobrony

TOW. KAZIMIERZOWI NOWAKOWI

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca JANA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ROBOTNICZA I RADA ZAKŁADOWA CIESZYŃSKIEJ FABRYKI FARB I LAKIERÓW W MARKŁOWICACH

Za wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. PAWŁA TOMASZKO

a szczególnie ks. proboszczowi Chmielewskiemu za przemówienie, orkiestrę z Brennej oraz wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowanie składa

ZONA Z DZIEĆMI

W 51 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Przed 51 laty, 23 lutego 1918 roku, młoda Republika Radziecka mobilizowała wszystkie swoje siły do walki o swe istnienie, o zachowanie i utrwalenie pierwszej w dziejach władzy robotników i chłopów. Na stolice kraju — bohaterki Piotrogród — nacierały interwencyjne watahy Niemców, które — zdawało się — lada moment ugodzą w samo serce rewolucji.

Sytuacja była ciężka. Stało się jasne, że bez pełnego poświęcenia, bez ofiary i życia mas ludowych, nieprzygotowany do obrony, znękany długotrwałą wojną kraj musi paść. W tej sytuacji Lenin podpisał 21 lutego dekret „Socjalistyczna ojczyzna w niebezpieczeństwie”. W prasie ukazuje się na nazajutrz, a już w dniu 23 lutego masowo wyjeżdżają na front robotnicy i chłopcy. Podczas spontanicznych wleceń i zebrań ludzie pracy dają wyraz swej woli walki w obronie zdobyczy rewolucji, przystępują do budowy umocnień i okopów, a w pasie przyfrontowym — do organizowania oddziałów partyzanckich.

Dzień Armii Radzieckiej, ogłoszony 23 lutego 1918 roku w Piotrogródzie, nie miał nic z galówki. W ciągu tego jednego bowiem dnia robotnicy przygotowali pod kierownictwem partii miasto i jego rzemieślników do obrony. Dzień Armii Radzieckiej stał się w ten sposób jak najbardziej dosłownie dniem całej Republiki.

BRATERSTWO KRWI I BRONI

JEST WIELE POWODÓW, dla których dzień ten uroczystość obchodzi również nasze społeczeństwo. Rzecz jasna, na plan pierwszy wysuwa się tu wyzwoleńcza rola żołnierzy z gwiazdką na czapce, historyczna misja proletariackiej armii, dzięki której odzyskaliśmy niepodległość oraz możliwość powrotu na przastare piastowskie ziemie.

Wyparcie osłabionego już wprawdzie, ale brojącego się po desperacku hitlerowskiego gada z polskiego terytorium nie było rzeczą łatwą, wymagało ze strony Związku Radzieckiego poważnego wysiłku. Dość powiedzieć, że w przeprowadzeniu 5 operacji frontowych, które przyniosły w drugiej połowie 1944 roku wyzwolenie wschodniej części Polski, brało udział około 2 mln żołnierzy, 4.500 czołgów i dział pancernych, 35.000 różnego kalibru dział i moździerzy, 2.000 wyrzutni rakietowych i 70.000 samochodów. Białoruska Grupa Frontów/osiwoleka, białostocka, ciechanowsko-warszawska, brzesko-lubelska i samodzielną operacją lwowsko-sandomierską, której dziełem było zdruzgotanie faszystowskiej maszyny wojennej w tej części kraju, składała się z 18 armii ogólnowojskowych, 4 armii pancernych i 5 armii lotniczych.

Po kilumiesięcznym okresie dla „ziapania oddechu” i przygotowania do ostatecznej batalii, ruszyła w połowie stycznia 1945 roku kolejna ofensywa radziecka, w wyniku której nastąpiło wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji pozostałego terytorium Polski. Dziełem wiślińsko-odrzańskim i wschodniopruskiej Grupy Frontów, które obejmowały operacje: warszawsko-poznańską, sandomiersko-śląską i mławsko-elbląską, dolnośląską, górnośląską, wschodniopomorską i zachodniopomorską, było wyzwolenie środkowej i zachodniej części Polski, co miało miejsce w okresie od stycznia do marca 1945 roku.

Związek Radziecki zaangażował tu 29 armii ogólnowojskowych (w tym 1 i 2 armia Wojska Polskiego), 5 armii pancernych i 3 armie lotnicze. Na ziemiach polskich walczyło około 200 dywizji piechoty, 12 dywizji kawalerii, 22 korpusy pancerne i zmechanizowane, 17 samodzielnich brygad czołgów, 93 samodzielne pułki czołgów i dział pancernych, 18 dywizji artylerii, 24 dywizje artylerii przeciwlotniczej i 30 samodzielnich brygad artylerii.

W kilka miesięcy później, kiedy walki toczyły się już m. in. na Ziemi Cieszyńskiej, armia radziecka liczyła na terenie Polski około 3 mln. żołnierzy, 9.300 czołgów i dział pancernych, 7 tys. dział przeciwpancernych, około 40 tys. artylerii i moździerzy, 3 tys. wyrzutni rakietowych, 4.500 dział artylerii przeciwlotniczej i 160 tys. samochodów.

O cenie, jaką zapłacił Związek Radziecki, przynosząc nam wolność, świadczy fakt, że podczas walk o Polskę poległo w latach 1944-1945 około 600.000 żołnierzy i oficerów radzieckich. Tej ofiary krwi nigdy nie zapomnimy, świadczą ona bowiem lepiej niż cokolwiek innego, w jaki sposób traktują radzieccy ludzie międzynarodowe obowiązki.

Drugim powodem, dla którego uroczystość obchodzimy święto sojuszniczej Armii Radzieckiej, jest wszechstronna pomoc, jakiej udzieliła nam i udziela ludowemu Wojsku Polskiemu. Już przed jego powstaniem, w okresie walk Gwardii, a później Armii Ludowej, Armia Radziecka dokonywała licznych przetrzymań i wyposażała, wspierała też ważniejsze akcje bojowe. Dość powiedzieć, że tylko w ciągu 18 dni września 1944 roku dokonano 2.243 lotów celem okazania pomocy walczącej Warszawie. W lotach tych wzięło udział 589 radzieckich i polskich samolotów.

Ogromne znaczenie, zarówno dla naszego kraju, jak i dla dalszych losów wojny, miało utworzenie polskich regularnych jednostek wojskowych na terenie ZSRR. Do i dywizji im. Tadeusza Kościuszki zgłosiło się ponad 10.000 Polaków, których losy wojny rzuciły na teren kraju Leńska. W okresie od maja do lipca 1943 roku zostali oni przeszkoleni, otrzymali uzbrojenie, doświadczone kadry oficerskie spośród dowódców radzieckich.

Liczba tej ostatniej, mimo braków w tym zakresie w samej Armii Radzieckiej, stale rosła. Na dzień 2 VIII 1945 roku Wojsko Polskie liczyło 40.859 radzieckich oficerów, czyli około 40 proc. kadry naszego wojska. Podczas wojny w szeregu WP zginęło ogółem 1.100 oficerów radzieckich, w tym 2 generałów, 7 pułkowników, 16 podpułkowników i 40 majorów. Imię jednego z oficerów, generała Aleksandra Waszkiewicza, nosi obecnie Oficerska Szkoła Samochodowa.

Olbrymnia była pomoc materialno-techniczna dla Ludowego Wojska Polskiego. Łącznie w ciągu wojny rząd radziecki przekazał na rzecz WP około 700.000 karabinów i pistoletów maszynowych, ponad 15.000 ciężkich karabinów maszynowych i moździerzy, 3.500 dział, 1.000 czołgów, 1.200 samolotów oraz znaczną ilość różnego rodzaju środków materiałowych i technicznych. Trzeba przy tym zaznaczyć, że radziecka pomoc materialno-techniczna dla Wojska Polskiego była do końca 1945 roku całkowicie bezpłatna.

Żołnierze radzieccy nie zaprzestali udzielania nam pomocy z chwilą zakończenia działań wojennych. Warto przypomnieć, że do 30 czerwca 1945 roku radzieccy wraz z polskimi saperami rozmínowali 14.000 kilometrów kwadr. terytorium naszego kraju, 11.193 kilometry dróg, 2.309 miejscowości. Ogółem zniszczono 2.367.000 min oraz 600.000 sztuk broni.

Oprócz tego radzieccy wojska brały wydatny udział w odbudowie naszej sieci energetycznej i komunikacyjnej, a nawet w pracach polowych na wsi. Przykładowo można podać, że ich dziełem było 200 mostów jakie odbudowała Armia Radziecka w naszym kraju w roku 1945.

Dziś, wraz z Ludowym Wojskiem Polskim i z innymi armiami państw Układu Warszawskiego Armia Radziecka stoi na straży naszych socjalistycznych zdobyczy, na straży pokoju.

STAŁYM DĄŻENIEM KOMITETU ZAKŁADOWEGO CELMY jest utrzymywanie mocnych więzi z oddziałowymi organizacjami partyjnymi oraz grupowymi tych organizacji. Regularne odbywanie posiedzeń Egzekutywy KZ, przydzielanie jej członkom konkretnych zadań partyjnych i sprawozdawanie ich wykonania, udział członków Egzekutywy KZ w posiedzeniach Egzekutywy poszczególnych OOP, bieżące informowanie i instruowanie grupowych partyjnych w zakresie najważniejszych wydarzeń politycznych i gospodarczych — tak w skali fabrycznej, jak i wojewódzkiej czy krajowej — zapewnia bieżący, dwustronny kontakt między wszystkimi szczeblami zakładowej organizacji partyjnej. Polega on nie tylko na przekazywaniu zaleceń, ale również na wysłuchiowaniu oddolnych opinii, inspirowaniu szczyrych, partyjnych dyskusji na tematy produkcyjne, socjalne czy nad wieloma innymi problemami, często nawet konfliktowymi. Pozwala to na zachowanie zasad centralizmu demokratycznego, jak również na utrzymanie kierowniczej roli organizacji partyjnej w działalności polityczno-gospodarczej przedsiębiorstwa.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że stopień politycznego zabezpieczenia realizacji uchwał V Zjazdu Partii zależy przede wszystkim od prężności i aktywności oddziałowych organizacji partyjnych, jak również od skuteczności pracy grup partyjnych na poszczególnych stanowiskach pracy.

Tam, gdzie oddziałowa organizacja partyjna stoi na wysokości zadania — a zależy to przede wszystkim od inicjatywy i stylu pracy sekretarza i egzekutywy, gdzie oddziałowoje na pozostałe organizacje, tam możemy mieć gwarancję, że polityczne zabezpieczenie zadań przebiega prawidłowo. Codzienny, osobisty kontakt sekretarzy i członków Egzekutywy KZ z sekretarzami stwarza właściwe warunki prawidłowej działalności OOP.

Nasz Komitet Zakładowy przywiązuje dużą wagę do stałego podnoszenia roli i znaczenia każdego zebrania partyjnego. Zebrania poszczególnych OOP są przygotowawcze starannie, ich tematyka podawana jest do wiadomości członków na kilka dni przed terminem spotkania, co umożliwia im odpowiednie przygotowanie się do dyskusji. Dysponując szerokim aktywnym, rekrutujemy się ze specjalistów różnych dziedzin, sekretarze mają możliwość dobierania odpowiednich prelegentów, zdolnych do przedstawienia danego tematu nie tylko w sposób merytoryczny i politycznie prawidłowy, lecz także interesujący.

Niezależnie od tego KZ opracował zestaw tematów zebrania partyjnych na rok 1968/69, przy czym do każdego z nich przygotowano jest jeden lub kilku odpowiednio przygotowanych wykładów.

DEMOKRACJA W RODZINIE

Zebrania naszych OOP cechują się na ogół dużą liczbą dyskusji, poszerzających referowany temat o cały szereg istotnych i ważnych momentów.

W poszukiwaniu nowych, atrakcyjnych form prowadzenia zebrania partyjnych, poszczególnie OOP korzystają często z projekcji zaangazowanych filmów, związanych tematycznie z omawianą aktualnie problematyką.

Zebrania niektórych OOP odbywają się w fabrycznym klubie przy kawie i ciastku, co stwarza niewymuszoną atmosferę sprzyjającą rozwijaniu swobodnej, szczerzej, partyjnej dy-

skusji i rodzinnych, cechuje większość sekretarzy i Egzekutyw naszych OOP.

Sekretarze poszczególnych OOP, informowani bieżąco na cotygodniowych odprawach o aktualnych problemach nurtujących tak KZ, jak Samorząd Robotniczy czy administrację zakładu, przekazują te zagadnienia, w większości przypadków, członkom partii na zebraniach organizacji i grup partyjnych. W ten sposób ogół towarzyszy może czynnie uczestniczyć w rozwiązywaniu podstawowych dla naszego zakładu zagadnień i problemów.

Sprawę ułatwia okoliczność, że administracja CELMY wydaje stale pełny komplet biuletynów, notatek i materiałów, informujących o najważniejszych zagadnieniach ekonomicznych, produkcyjnych, jakościowych, bhp, postępu technicznego i racjonalizacji, wyników eksportowych itp., dzięki czemu aktyw partyjny i samorządowy dysponuje w każdej chwili pełnym rozeznanem w aktualnej sytuacji przedsiębiorstwa.

Na tej podstawie rozwija się konstruktywna, rzeczowa i celna krytyka poszczególnych posunięć administracji i samorządu, dokonana na zebraniach, naradach wytwórczych, konferencjach i zebraniach środowiskowych. Musimy przyznać, że nasza administracja jest czuła na krytykę, wysunięte pod jej adresem uwagi i postulaty w znakomitej większości realizuje, względnie spieszy z wyjaśnieniem w przypadkach, gdy wykonanie służnych z pozoru żądań załogi nie jest w danym momencie możliwe.

Jedną z wielu wypróbowanych form naszego KZ są regularnie prowadzone, cotygodniowe odprawy z sekretarzami OOP, na których informuje się ich o działalności Egzekutywy KZ i postanowieniach na najbliższy okres czasu, jak również uzgadnia się kierunek działania na następny tydzień. Temu samemu celowi służą regularnie odbywane narady sekretarzy KZ z grupowymi partyjnymi. Komitet Zakładowy prowadzi rejestr zagadnień poruszanych na odprawach, co pozwala na ich bieżącą kontrolę. Odprawy odbywają się przy 100 procentowej frekwencji.

Dla szerszej kontroli i działalności OOP oraz pozostałego czynnika społeczno-politycznego we wszystkich wydziałach produkcyjnych, pomocniczych i komórkach zapleca wprowadzono ankietę sprawozdawczą, którą wypełnia Egzekutywa OOP. Ankietę została ułożona w ten sposób, że po jej wypełnieniu odzwierciedla w pełni aktywność i działalność pozostałych czynników wydziałowych, a więc ORZ, ORR, ZMS. Na tej podstawie KZ dokonuje podsumowania działalności tych organizacji w skali zakładu i w ten sposób zapewnia sobie pełne rozeznanie i kontrolę nad ich działalnością. Wprowadziliśmy też comiesięczną ocenę każdej OOP, co stwarza warunki pełnej realizacji.

Warunkiem zaangażowania wszechstronna informacja

KAROL MOLINEK

skusji. Upominki książkowe dla kandydatów partii przyjmowanych do OOP, kwiaty dla towarzyszy odchodzących na emeryturę, życzenia składane jubilatowi, ustne na zebraniu i pisemne pod adresem domowym — to dalsze z licznych form kształtowania zwartych kolektywów partyjnych.

W dążeniu do uaktywnienia wszystkich członków partii niektóre OOP stosują z powodzeniem zasady prowadzenia zebrania — tak całej organizacji, jak i Egzekutywy — przez kolejno wyznaczonych towarzyszy.

Forma ta przyczynia się do zaktywizowania nawet najbardziej nieśmiały, którzy, wypełniając polecenie sekretarza, zmuszeni są tym samym do zapoznania się z problematyką będącą tematem powierzonego im do prowadzenia zebrania.

Danie do niesienia pomocy towarzyszom partyjnym tak w sprawach służbowych, jak osobi-

ZBoWiD zwiiera swe szeregi

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Wszystkim przyswlecała wielka idea wolności, choć nie zawsze oczywista, wyobraźni dostarczała jej przysze kształty. Dziś, kiedy walka pozostała tylko wspomnieniem, ci najwerniejsi z najmłodszych czynią wszystko, by jak najlepiej służyć Polsce Ludowej. Mówi o tym obszernie prezes organizacji, dyr. Jan Foltyn, wskazując na przeróżne formy działalności. Wszak patriotyzm, znaczący pracą, może przejawiać się nawet w pozornie drobnych działaniach, służących jednak wspólnej sprawie, a jest nią dobro i wielkość naszej Ojczyzny. Trzeba, aby postawa ZBoWiD-owca była ofensywna, twórcza i dynamiczna. Aby nie cofał się przed trudnościami, tak jak w obyczajach, na froncie czy w akcjach partyzanckich nie cofał się przed niebezpieczeństwem, widząc zawsze cel ostateczny swoich zmagani.

Wielu członków cieszyńskiej organizacji zasiada w różnych organizacjach społecznych, są radnymi, ławnikami, członkami komitetów blokowych. Często spotyka się byłych frontowców interwenujących tam, gdzie trzeba wykast postawę obywatelską; stanowią oni przykład i zachętę dla innych.

Ta sfera działalności o charakterze ideowym i wychowawczym jest stale poszerzana i pogłębiana. Sądzę, należy, że ZBoWiD-owi wyjdą na spotkanie inne patriotyczne organizacje, takie jak: TRZZ i Macierz Ziemi Cieszyńskiej, zbliżone do siebie do byłych bojowników, którzy choć przetrwali już dawno broń nie wyrzucili, lecz tworzący pasję działania na rzecz jej wartości, które stanowią o rozwoju naszego kraju. (O—da)

Nad czym pracuje RADA NARODOWA?

W PRAWDZIE zima jeszcze w pełni, ale władze naszego miasta podejmują już obecnie kroki zmierzające do właściwego przygotowania wszelkich obiektów i urządzeń do tegorocznego sezonu turystycznego.

Na jednym ze swych ostatnich posiedzeń Prezydium MRN w Cieszynie zapoznano się z treścią informacji na temat przygotowania miasta w tym zakresie, sporządzonej przez PKKFIT, a opartej na danych, dostarczonych przez organizację i instytucje świadczące usługi turystom krajowym i zagranicznym, a więc takie jak: PTTK, „Orbis”, PZMot. i inne.

Cieszyn, który jak wiadomo usytuowany jest na międzynarodowym szlaku komunikacyjnym przyjmuje z każdym rokiem coraz liczniejszą rzeszę turystów przybywających tu z różnych stron świata i różnych regionów kraju. I chociaż w okresie minionych lat nastąpiły dość duże zmiany w zakresie obsługi turystów zarówno poprzez podniesienie poziomu usług, jak i znaczne powiększenie bazy wypoczynkowej — istnieje jednak jeszcze sporo braków i niedociągnięć, których wyeliminowanie jest niezbędne dla poprawy ogólnej sytuacji na tym odcinku.

Jak wynika z treści wspomnianej już informacji, turyści uskarżają się na dotkliwy brak folderów i pamfletów naszego regionu, na brak oznakowania cenniejszych obiektów zabytkowych i miejsc odpoczynku, planów informujących o usytuowaniu parkingów i miejsc

postoju dla pojazdów mechanicznych, na brak oświetlenia w porze nocnej zabytków cieszyńskich (wieży zamkowej, rotundy, Stufi Trzech Braci i in.). Turyści zagraniczni zwracają uwagę na takie mankamenty, jak: brak w pobliżu mostu granicznego zakładu gastronomicznego czynnego w godzinach porannych, brak na punkcie granicznym szaletów i umywalni, a także przechwalni na drobne rzeczy, nie dopuszczone przez władze celne do wywozu za granicę. Nie dysponujemy również odpowiednią ilością przewodników, w których błądzą obcy językami, odczytujemy jest także brak wieloletnich planów, ilustrujących piękno naszej Ziemi Cieszyńskiej. W oim uszczelnione są skargi na niedostatek wszelkich robót remontowych w odniesieniu do placówek handlowych i gastronomicznych w pełni sezonu turystycznego.

Wiele spośród wymienionych i dalszych usterek ma być usuniętych jeszcze przed inauguracją sezonu turystycznego. Zgodnie z przedłożonym planem przytków, PKKFIT oznakować ma przy pomocy specjalnych tablic wszystkie najważniejsze obiekty zabytkowe Cieszyńska, wydać folder informacyjny o naszym mieście oraz umieścić w pobliżu mostu granicznego planę informacyjną w 3 językach.

W zakresie usprawnienia komunikacji oznakowanie zostanie wykonane parkingi i miejsca postojowe pojazdów mechanicznych: samochodów osobowych, autobusów turystycznych, samochodów ciężar-

wych i motocykli. Na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Armii Ludowej zainstalowana ma być sygnalizacja świetlna. W II półroczu br. przewiduje się otwarcie dla przejazdów samochodowych przejścia granicznego w Lesznej Górze, co w dużej mierze przyczyni się do odciążenia ruchu samochodowego na Moście Przyjaźni.

W ramach prac wchodzących w zakres gospodarki komunalnej uporządkowane zostaną ulice, place i parki miejskie, dokończona budowa

Komunikacja na cenzurowanym

wa amfiteatru przy ul. 1 Maja i dalsza wymiana oświetlenia na rtecłowe lub jarzeniowe. Przy planie usprawnienia ma być specjalny plac gier, a przy Al. Kaszaniej plac zabaw — „wesołe miasteczko”.

Co najmniej w dotychczasowej skali zabezpieczone być mają dla licznych rzesz turystów rozrywki kulturalne, takie jak atrakcyjne występy zespołów regionalnych i estradowych, spektakle teatralne i różnego rodzaju wystawy. W tym jednak roku wszystkim imprezom artystycznym i kulturalnym przyswiecać będzie rocznica 25-lecia istnienia Polski Ludowej. Byłoby pożądanym, aby do rozpoczęcia tegorocznego letniego sezonu turystyczny został zakończony remont cieszyńskiego Muzeum, tej tak bardzo ważnej i atrakcyjnej placówki kulturalnej.

Wymagana jest dalsza poprawa

w zakresie usług ze strony placówek handlowych i gastronomicznych. Wprawdzie nie przewiduje się w najbliższym terminie uruchomienia nowych sklepów i zakładów zborowego żywności, w okresie sezonu zabezpieczenie będą dodatkowo miejsca w istniejących restauracjach i kawiarniach (ok. 200 miejsc konsumpcyjnych) oraz zainstalowane nowe kioski i barwozy. Do otwarcia sezonu mają być przeprowadzone niezbędne remonty placówek handlowych i zakładów ga-

stronomicznych w mieście i wszelkie prace związane z ich modernizacją. To samo dotyczy zakładów, świadczących usługi na rzecz turystów. Do końca czerwca br. uruchomiony ma być nowy sklep CPLIA z pamiątkami z naszego regionu.

Podobnie jak i w latach poprzednich również w bieżącym roku czynne będą w niedzielę i święta wszystkie cukiernie i zakłady gastronomiczne. W tegorocznym sezonie do obsługi turystów włączą się dodatkowo „Delikatesy”.

Przedsiębiorstwa handlowe WSS „Konsum Robotniczy” i MHD będą nadal niezbędnym zaopatrzeniem rynku w artykuły spożywcze, nad sprawą działalnością placówek handlowych i gastronomicznych, a także nad przebiegiem szkolenia zawodowego personelu: sklepów branżowych, kucharzy, kelnerów i in.



I miejsce dla świetlicy z Dębowa

Zespół świetlicowy Dębowa może się poszczycić pięknymi osiągnięciami. Najlepszym tego przykładem jest zajęcie I miejsca wśród zespołów świetlicowych naszego powiatu w drugim półroczu ub. roku.

Przy świetlicy działa młodzieżowy zespół ZMW, który wystawił kilka sztuk scenicznych, jak: „Intryga i miłość”, „Och! ta Kasia”, „Krewiak z Ameryki”. Widownia obejrzała nie tylko mieszkańców Dębowa, ale również Koniakowa. Chyba i Kaczyce. Oprócz tego młodzież amatorzy z Dębowa dali kilka społecznych występów. Niedawno zespół estradowy ZMW rozweselał chorych w cieszyńskim Szpitalu Przeciwegruźliczym, gdzie zgotowano

wykonawcom programu niezwykle serdeczne przyjęcie. Zespół ten wystąpił również w Donu Starców w Cieszynie, a wkrótce bawić będzie w Sanatorium w Istebnej.

Do wyróżniających się członków zespołu należą: Marta i Krystyna Dziadek, Władysław, Danuta i Maria Wajdzik, Halina Kuhańska, Jerzy Małysz, Roman Kaluża, Eugeniusz Grzybek, Stanisław Sadowski i Stanisław Nawrat. Całością kieruje od lat Józef Stoszek, ofiarując działacz kulturalny i społeczny.

Na zdjęciu: jedna ze scen ostatnio wystawionej sztuki „Krewiak z Ameryki”.

Fot.: Paweł Czupryna

W zimie 1894—1895 roku poznałam się z Włodzimierzem Iljczem już dość blisko. Prowadził on pracę w kółkach robotniczych za rogatką Newską, gdzie ja już czwarty rok byłam nauczycielką w smoleńskiej wieczorowej szkole niedzielnej i dość dobrze znałam życie Traktu Szlisselsburgskiego. Wiele robotników z kółek, które prowadził Włodzimierz Iljcz, było moimi uczniami ze szkoły niedzielnej: Babuszkin, Borowkow, Gri-bakin, Arseniusz i Filip Bodrowow, Żukow i inni. W owych czasach wieczorowa szkoła niedzielna była doskonałą okazją do gruntownego poznania codziennego życia, warunków pracy i nastrojów mas robotniczych. W szkole smoleńskiej było 600 uczniów, nie licząc wieczorowych kursów technicznych i połączonych z nią szkół, żeńskiej i obuchowskiej.

Trzeba powiedzieć, że robotnicy odnosili się do „nauczycielek” z bezgraniczną ufnością: ponury dozorca składów drzewa Gromowa z rozpromienioną twarzą opowiadał nauczycielce, że mu się

NAUCZYCIELKI

N. K. Krupska

urodził syn; chory na gruźlicę włóknarz życzył jej za to, że go nauczyła czytać i pisać, narzeczonego na schwał; robotnik sekiarz przez całe życie poszukujący Boga, z satysfakcją pisał, że dopiero w Wielką Niedzielę dowiedział się od Rudakowa (innego ucznia tej szkoły), że Boga w ogóle nie ma i doznał ulgi, bo nie gorszego, jak być bożym niewolnikiem — nie sposób się wykreślić, już lepiej być niewolnikiem człowieka — bo można walczyć; robotnik fabryki tytoniu, który co niedziela upijał się do utraty przytomności i był tak przesycony wonią tytoniu, że gdy się człowiek pochylał nad jego zeszłym, dostawał zawrota głowy — pisał kulfo-nami, opuszczając samogłoski, jak to znaleźli na ulicy trzęsinią dziewczynkę, że ona mieszka u nich w warsztacie i trzeba ją oddać policji, a szkoda; przychodził beznoży żołnierz i opowiadał, że Michałko, który tamtego roku uczył się u pani czytać i pisać, naderwał się przy pracy i umarł, a umierając wspominał panią, kazał się kłaniać i życzył długich lat życia; robotnik włóknarz, przysięgły obrońca cara i popów, uprzedzał, żeby „strześć się tego czarnego, bo on furt lazi na Gorochow”, stary robotnik tłumaczył, dlaczego w żaden sposób nie może wystąpić z komitetu parafialnego, „bo popi strasznie naród nabiera, trzeba im na palec patrzeć, ale cerkwi on ani trochę nie jest wierny, a co się tycoż faz rozwoju, to doskonale je rozumie” itd. itp.

Robotnicy należą do organizacji chodzili do szkoły, żeby się przyglądać ludziom i upatrzeć, kogo by można wciągnąć do kółek, do organizacji. W ich oczach nie wszystkie nauczycielki były jednakowe, już tam oni rozróżniali, jakie która ma przygotowanie. Jeżeli stwierdza, że nauczycielka jest „swoja”, jakimś zwrotem dają jej znać o sobie. Np. przy omawianiu kwestii przemysłu chałupniczego powiedzą: „Chałupnik nie może wytrzymać konkurencji z wielkim przemysłem”, albo podchwytliwie spytają: „A jaka jest różnica między petersburskim robotnikiem a chłopem spod Archangielska?”, po czym szczególnie już wzrokiem patrzą na nauczycielkę i w szczególny sposób kłaniają jej się: „Wladomo, nasza”.

Co się zdarzy na Trakcie, od razu wszystko opowiadają, bo wiedzą: nauczycielki przekażą do organizacji. Niczym jakaś miłośnica umowa.

W gruncie rzeczy można było w szkole mówić o wszystkim, choć w każdej niemal klasie był szpicel. Jeżeli się tylko nie używało strasznych słów, takich jak: „car”, „strajk” itp., można było poruszać kwestie najbardziej zasadnicze. Oficjalnie zaś był zakaz mówienia o czymkolwiek. Pewnego razu zamknięto tzw. grupę repetytów za to, że jak stwierdził przybyły zleniacka inspektor, wykładano tam ulamki dziesiętne, choć program pozwalał tylko na cztery działania.

szczególną uwagę poświęcając księżycowi, stanowiącemu obiekt wielu wypraw kosmonautów radzieckich i amerykańskich.

Początek tego, interesującego spotkania wyznaczono na godzinę 18 w „Naszym Kątku”.

(x)

„IGIELKI” I KABARET „POD SZPULKĄ”

Działająca od roku placówka kulturalno-oświatowa „Młodzieżowy Klub Włóknarzy” w Cieszynie poszerzyła się już o nowe wyniki w pracy. Służąc pracownikom „Rogorapida”, „Juwenili” i Zakładów Wyrobów Art. Technicznych, MKW stosuje różnorodną formę swej działalności: po-

Wystawę orderów zwiedziło kilka tysięcy osób

Niedawno powstała, ale wykazująca dużą żywotność Koło Numizmatyczne Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, zorganizowało w ub. tygodniu w salce klubowej Domu Kultury, interesującą wystawę orderów, odznaczeń oraz odznak pułkowych Wojska Polskiego.

Skąd pochodziły te ciekawe i w wieloletniej kolekcji w Polsce zbior?

Część z nich wytopczona została w Muzeum w Chorzowie, zajmującym się zbiorami numizmatycznymi. Ale i ta część stanowiła niegdyś własność prywatną najpoważniejszego w kraju zbieracza orderów, odznaczeń oraz wojskowych odznak pułkowych. Jest nim mieszkaniec Gliwic, major Ludowego Wojska Polskiego — Mieczysław Welna. On to bowiem przekazał chorzowskiej placówce historycznej część swoich bogatych zbiorów, stwarzając podwaliny obecnej specjalizacji tegoż Muzeum.

Jakie zatem zbiory miało okazję obejrzeć tysiące mieszkańców Cieszyńska, głównie zaś młodzieży szkolnej?

W 31 specjalnie wykonanych gablotach eksponowane wszystkie ordery i odznaczenia. Jakże Polska Rzeczpospolita Ludowa nadaje zasłużonym obywatelom, działaczom, żołnierzom i oficerom Wojska Polskiego, uczestnikom zbrojnego ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, a także powstańcom, walczącym o niepodległość naszej Ojczyzny. W tej części zbiorów nie brakło najwyższego cywilnego odznaczenia, jakim jest Order Budowniczy Polski Ludowej, wykonany ze szczerzego złota.

Szczególnie ciekawe, bowiem unikalne w Polsce, były wojskowe odznaki pułkowe, dziś już dawno zapomniane, bowiem większość z nich

noszona była przez żołnierzy i oficerów przed 50 laty, a więc wtedy, kiedy Polska uzyskała swą niepodległość. Wystawione zostały również odznaki pułkowe polskich formacji wojskowych, utworzonych w czasie II wojny światowej w Związku Radzieckim i innych państwach, wchodzących w skład koalicji antyhitlerowskiej.

Skąd te zainteresowania — pytamy majora Mieczysława Welna? — Od najmłodszych lat związany jestem z wojskiem. Sam posiadam kilka wyższych odznaczeń. Przywiązanie do munduru jest u nas raczej rodzinne. Dziadek uczestniczył w Powstaniu w 1863 roku, ojciec za wzięty udział w Powstaniu Śląskim odznaczony został Orderem Gwiazdy Śląskiej. Przechowywałem te pamiątki, z biegiem czasu zacząłem zbierać inne odznaczenia i tak powstały moje zbiory.

Jaką drogą trafił do zbiorów Order Budowniczy Polski Ludowej? — Rada Państwa, doceniając znaczenie tego rodzaju zbioru — tu muszę powiedzieć, że nie mam w kraju konkurencji — postanowiła pomóc mi w skompletowaniu całości i przekazała na ten cel wspomniany Order.

Podobno zbierackie zainteresowania Pana majora nie kończą się na odznaczeniach i orderach?

— Owszem, jestem także filatelistą i numizmatykiem. Za tematyczne eksponowały znaczki, zdobyłem już kilka srebrnych medali.

Czy chciałby Pan coś przekazać naszym Czytelnikom?

— Przede wszystkim serdeczne pozdrowienia oraz apel, szczególnie do młodzieży, by zainteresowała się zbieractwem. Mogą to być znaczki, monety, różne odznaki. To duża przyjemność i wielki pożytek dla potomnych.



Mjr Mieczysław Welna (w środku) w rozmowie z działaczami cieszyńskiego Koła Numizmatycznego PTA. Fot.: T. Kopoczek

NOWE POGLĄDY

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 4, z datą 15—28 lutego 1969 r.) zawiera wiele interesujących artykułów poświęconych problematyce społeczno-politycznej oraz historycznej i kulturalnej, które warto przeczytać. Są to m. in. prace: Henryka Wuttki: Fikcje i rzeczywistość (Ostförschung o Łużyczanach); Tadeusza Lubiejskiego: „Na szpitalnię pościeli” — o sytuacji w szpitalnictwie na Śląsku; Bolesława Lubosza: „Wrocławski emisariusz” — o Ksawerym Ogińskim, działaczu polskich organizacji młodzieżowych Wrocławia i Warszawy z początków XIX w.; Edmund Odorowicza: „Śląsk w Powstaniu Styczniowym”; Norberta Honszy: „Na tropie toksycznej diagnozy” na temat stosunku niemieckich pisarzy do nacjonalizmu i „niemieckiego postępczactwa”; Wilhelma Szewczyka: Sprawy Polaków w cyklu: „Książki 25-lecia” o Edmundzie Osmańczyku i jego działalności publicystycznej; wywiad Jana Goczoła: „Sprawy nie przedawnione” (w cyklu: „Rozmowy Pogładowe”) z doc. drem Teodorem Musiolem, autorem wydanej ostatnio książki: „Dachau 1833—1945”, której recenzję pt. „Śmierć była ich ziemiością” pisał Bolesław Lubosza znajdujemy również w omawianym numerze „Poglądów” (fz)

Poetyckie echa

W grudniu ubiegłego roku odbyło się w Wiśle spotkanie z Agnieszką Osiecką, znakomitą autorką tekstów piosenek. Na spotkaniu tym znana działaczka wiślańska pani A. Halaczowa poprosiła gościa z Warszawy o... napisanie wiersza. Wtedy autorka zwróciła się o... pomoc do sali. Ale ani Babia Góra, ani Barania Góra, nawet tytuł piosenki „Te wiślańskie dziełki” nie rozpalili jednak jej poetyckiej wyobraźni. Wówczas wiślańska nauczycielka — Maria Pilch podała porzekadło, które stało się refrenem wiersza, jaki dziś, po raz pierwszy w Polsce, drukujemy. Muzykę do tekstu napisał Aleksandra Halaczowa. Piosenka zaś odpiewana zostanie po raz pierwszy w Wiśle podczas spotkania z Agnieszką Osiecką. (x)

Wesoło mi w zimie...

Dziat na brata ostrzy młot, siega zięć po tęcza rzecz, nawet święty wie, co grzech, a mnie pusty bierze śmiech: Wesoło mi w zimie, wesoło mi w lecie, jeszcze mi weselej, kiedy dołże na święcie. Chłopak mój ma oczy zię, a ten drugi, rzucił mnie, ludzie mówią — toż to pech, a mnie pusty bierze śmiech. Wesoło mi... Trzeba jednak mieć nadzieję, że niegłupio ja się śmieję i że może coś w tym jest: Wesoło mi... Choć niejedne czary przysły i niejedno bywa cud, od Istebnej aż do Wisły, wolaż powtarza mądry lud: Wesoło mi... AGNIESZKA OSIECKA



WYPRAWA W PRZESTRZEN KOSMICZNA

Dnia 28 lutego br. odbędzie się w Klubie Propozycji spotkanie z mgr Henrykiem MROZEM, który wprowadzi słuchaczy w tajniki astronomii,

mogą się przydać innym. Przypominam, że nie gdzie indziej, a u nas, a myśli tej holdowało i nasze pismo, zrodziła się inicjatywa, wskazująca na korzyści, jakie wynikają z łączenia akcji o charakterze turystycznym z działalnością kulturalną i oświatową. Trzeba, aby myśli, która zakiełkowała właśnie u nas skrzysztolowała się w konkretnych poczynaniach, aby wyszła na spotkanie ogólnokrajowej akcji, której regionalnym odpowiednikiem jest choćby — Tydzień Kultury Beskidzkiej. Ale to jest impreza jednorazowa, reprezentacyjna, wymagająca długo-

trwałą przygotowań, mobilizacji funduszy i energii społecznej. Chodzi zaś, aby obok tak właśnie pomyślnych imprez, dynamika życia kulturalnego i oświatowego wyrażała się w poczynaniach na co dzień, mało co prawda efektownych, ale za to jakże skutecznych w kształtowaniu postaw obywatelskich i patriotycznych. A o to przecież głównie chodzi.

W odpowiednich resortach Ministerstwa opracowany został plan kształcenia i doskonalenia kadr oraz pomocy dla wiejskich klubów kultury. Nie wiadomo jeszcze dokładnie jak ta pomoc będzie świadczona. Ale coś będzie znaczyć pomoc, jeśli ci, dla których będzie przeznaczona trwać będą w twardej paragrafów, jeśli nie przesycą każdego organizatorskiego poczynania własną pasją działania, zarażając nią innych, nawet tych, którzy wydawać się mogą obojętni dla sprawy. Słusznie chyba ostatnia wizytacja aktywistów kulturalnych z terenu województwa, która objęła również Jaworzynkę, wytypowała miejscowy Klub „Ruchu” jako

placówkę, zasługującą na uznanie. Ale coż znaczyłby Klub bez tak aktywnych ludzi jak: małżeństwo Burowie, jak dr Cieślowski i wielu innych działaczy, rozumiejących potrzebę zintegrowanego działania. Tu, wysoko, w górach, w praktyce realizuje się to, co stanowi program wielogodzinnych szkoleń, kursów, zebrań, instruktaży. Szkoda, że ten proces integracji społecznej nie został poddany analizie socjologicznej, że nie znajduje naśladawców gdzie indziej. Brak nam niestety takiego wzorca, gdy chodzi o działalność Związków Zawodowych na naszym terenie, które winny spełniać niesłychanie ważną rolę w zakresie scalania wysiłków działaczy przez subtelne i z wyczuciem sytuacyjnym prowadzoną akcją koordynacyjną.

Sprawy, które tu poruszam, pozostają w ścisłym związku z popularyzacją też zjazdowych, które winny być realizowane nie drogą dretowego cytowania fragmentów poszczególnych uchwał, ale przez czynny stosunek do spraw lokalnych, wiążąc je w logiczny układ ze sprawami ogólnymi. Niestety w tym szerokim pojmowaniu zadań przez działacza kulturalnego jest jeszcze wiele przypadkowości i schematyzmu. Nie tak dawno pisaliśmy o przodującej, nawet w skali województwa, placówce klubowej w Zembrzydowicach. Dlatego przeto nie najlepsze wrażenie wywodził ostatnio z Zembrzydowicz aktywista z terenu województwa, wizytujący tam? Być może, że nie potrafił on dokonać dogłębnej analizy, że opierał się na przypadkowych obserwacjach i naskórkowych doznaniach. Niemniej niezbyt budująca opinia o tym przodującym aktywie wcale nie daje sporo do myślenia, stanowiąc ostrzeżenie przed zbyt optymistycznym.

Pragnęlibyśmy, aby w naszych środowiskach wiejskich i zakładowych zapanowała twórcza atmosfera, nie bazująca na efektowności, ale doręczności, wyczynach, ale na solidnej od podstaw budowanej działalności kulturalnej i oświatowej, owianej ideą służenia na co dzień swojemu krajowi. Tę moznalę, ale także piękną pracę, chcemy wnieść w wianie Polsce Ludowej na rozpoczęcie Jej drugiego 25-lecia.

OK BIEŻĄCY upłynie pod znakiem szeregu rocznic, które obchodzić będzie cały kraj. Nakładają one na działaczy kulturalnych i oświatowych trudne obowiązki. Oczywiście nie tylko na nich. Ale im głównie przypadnie w udziale wypełnienie programów tych obchodów. Rzecz w tym, aby nie były one opracowywane schematycznie, aby przesycać je tymi treściami, które kryją się w hasle — „Co dziennie służymy Polsce Ludowej”. Jakże bardzo przypomina ono inne zawołanie z okresu twardej walki, jaką prowadzili członkowie Związku Polaków w Niemczech w latach międzywojennych. „Co dzień Polak narodowi służy” — powtarzali na swoich zebraniach, przekuwając hasło w stal czynów.

Żyjemy w wolnym kraju i nikt nie wymaga od nas byśmy świadczili akty miłości i odwagi, którymi odznaczali się członkowie ZPWN. Ale patriotyczny rozsądek każe nam poszarzać krąg widzenia naszych spraw wyprowadzając je z ciasnych podwórek na wolne przestrzenie. Byśmy mogli łatwo dostrzec współgranie spraw małych, drobnych z tymi, które określamy jako pierwszoplanowe. Łączymy się z pocuciem współodpowiedzialności za losy kraju i narodu. Od tej współodpowiedzialności nie jest nikt zwolniony. Tu na spotkanie wychodzi nam historia, z której kart łatwo odczytać walor jednostki. Wszak wtedy, kiedy byliśmy „jednią silnią”, efekty nie dawały na siebie długo czekać. Nawróć do niedawno obchodzonej rocznicy 50-lecia państwowości polskiej i tych wydarzeń, które rozegrały się w regionalnym wydaniu. To wspaniałe święto naszego narodu przesyłał szereg imprez i w tym roku. W blasku tego wydarzenia nabiora mocniejszych barw obchody jubileuszowe, związane z KPP (50-lecie), PPR (25-lecie) i PZPR (20-lecie). Stają się one jakby wstępem do zbliżającego się 25-rocznicy Manifestu Lipcowego PKWN, do uroczystości czterdziestolecia Polski Ludowej. Objęma one cały kraj, stając się okazją do podsumowania wszystkich osiągnięć, dokonanych na przestrzeni owych ostatnich lat dwudziestu pięciu.

Ciesząc się z tego, co zdobyliśmy własną pra-

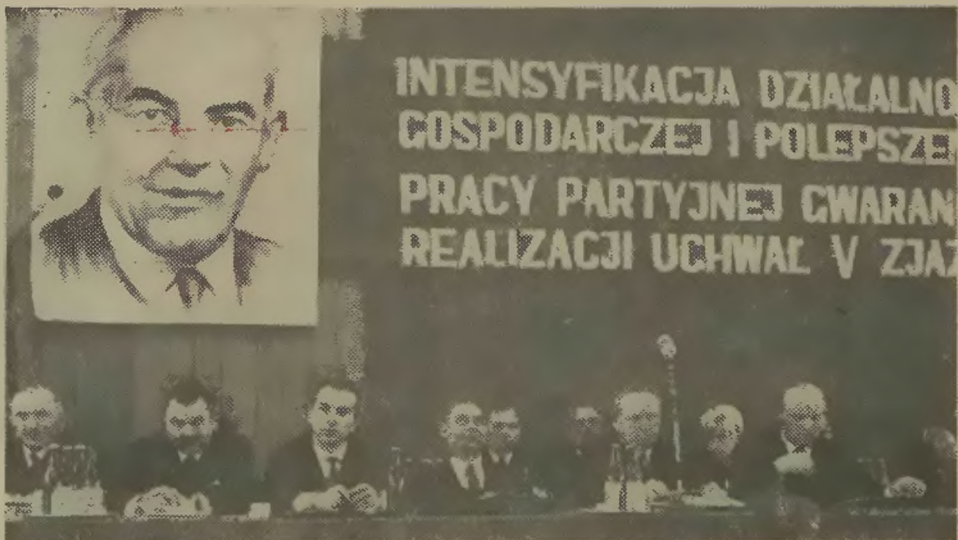
ca, wysiłkiem, często ponad siły, trzeba umieć spojrzeć krytycznie wokół siebie. Wiemy bowiem, że nado dobrze, że nie jesteśmy wolni od błędów i pomyłek, że życie nasze pełne dynamizmu i zapatu, tłum — jakże często — biurokracją bezduszną, organizacyjny niedowład, zubożenie na sprawy publiczne. Każdy z działaczy zna te rzeczy z własnych doświadczeń, własnych przeżyć i obserwacji. Warto jednak, abyśmy zrobili rachunek sumienia, zastanawiając się jaki jest nasz udział w zwalczaniu zła? Czy zawsze — widząc to zło — wykreju-

Rocznice i inicjatywy

WŁADYSŁAW OSZELDA

my bitność, odwagę, świadomość, że w ten sposób najlepiej służymy na co dzień swej Ojczyźnie?

Ministerstwo Kultury i Sztuki zapowiada, że w roku 1969 podjęte zostaną akcje, mające na celu dalszy rozwój i umacnianie systemu poradnictwa kulturalno-oświatowego. Z naszych, cieszyńskich doświadczeń wiemy dobrze, że z tym poradnictwem nie umieliśmy sobie dawać rady i przed nowym kierownictwem Poradni Kulturalno-Oświatowej w Cieszynie stoją nadal trudne zadania. Ministerstwo zaleca powiązanie tego ruchu poprzez zacieśnienie współpracy z organizacjami społecznymi. Jest to droga właściwa, ale czy jedyna do uczynienia z poradnictwa siły dynamizującej życie kulturalne i oświatowe w poszczególnych regionach? Potrzebna jest nadto koordynacja, ale nie w dotychczasowych warunkach: a więc papierowa, formalna. Właśnie obchód 25-lecia PRL daje podstawy ku temu, aby rzecz tę na własnym terenie dokładnie prze-myśleć, wysuwając konkretne wnioski, które



Fragment prezydium Konferencji. Od lewej w pierwszym rzędzie: tow. tow. Julian Będkowski, Henryk Zieliński, Tadeusz Tomiczek, Wiesław Kiczian, Karol Molinek i Antoni Huczek.

Fot.: T. Kopoczek

Członkowie władz KPPZPR

SEKRETARIAT: Antoni Huczek — I sekretarz, Jan Chodura, Zbigniew Krajewski, Tadeusz Tomiczek, Stanisław Zabek — sekretarze.

EGZEKUTYWA: Teodor Buchta, Piotr Byłok, Jan Chodura, Henryk Gorgosz, Ryszard Gustab, Antoni Huczek, Elżbieta Jadwińska, Zbigniew Krajewski, Jan Kullig, Jan Kolder, Mieczysław Michalski, Tadeusz Tomiczek oraz Stanisław Zabek.

CZŁONKOWIE PLENUM: Teodor Buchta, Wiktor Buczek, Wiktor Buława, Piotr Byłok, Jan Chodura, Rudolf Cieślak, Jan Czakon, Jarmila Gabrys, Brunon Goly, Michał Gomoła, Henryk Gorgosz, Roman Greń, Teofil Grycz, Ryszard Gustab, Franciszek Heglasz, Karol Holska, Antoni Huczek, Elżbieta Jadwińska, Helena Kasperlik, Jan Kolder, Zbigniew Krajewski, Jan Kullig, Edward Legierski, Karol Mendroch, Mieczysław Michalski, Emanuel Mikołajczyk, Jan Mikula, Gabriela Nowaczek, Piotr Plotrowski, Józef Podkanowicz, Bazyl Radko, Marja Skiba, Mieczysław Smugała, Tadeusz Starczyk, Irena Stawarska, Zofia Surówka, Anna Szczyńska, Tadeusz Tomiczek, Rudolf Walach, Józef Wardas, Konstanty Wójcik, Antoni Zajac, Stanisław Zabek, Władysław Ziłko oraz Jan Zwiast.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW PLENUM: Jan Białczyk, Edward Cimała, Leopold Czerwinski, Andrzej Czyż, Robert Danel, Rudolf Fober, Franciszka Janota, Jan Lach, Jan Lanc, Janina Łabudek, Józefa Nowak, Henryk Pawlita, Janusz Rucik oraz Mieczysław Skiba.

POWIATOWA KOMISJA KONTROLI PARTIJNEJ: Władysław Ziłko — przewodniczący, Paweł Berek, Jan Brożek, Rudolf Chraścina, Józef Frydel, Jan Hezko, Emanuel Kowal, Gustaw Koźdoń, Józef Lach, Zdzisław Łuszcz, Janina Łabudek, Alojzy Nowak, Władysław Szamota, Jan Szewiczek oraz Anna Wawrow — członkowie.

KOMISJA REWIZYJNA: Jan Zbylut — przewodniczący, Mieczysław Czapczar, Emilia Faranda, Zdzisław Grucha, Emilia Łatocha, Jan Nakonieczny, Jerzy Niemiec, Alfred Ożana, Teodor Pierchala, Edward Sajak oraz Bolesław Stanek — członkowie.

Z okazji Dnia Kobiet Interesująca wystawa numizmatyczna

CIESZYN (tk) Na pomysł urządzenia oryginalnej wystawy wpadli działacze cieszyńskiego Koła Numizmatycznego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet przygotowali oni specjalną ekspozycję pod nazwą „Kobieta na monetach i banknotach świata”.

Wystawa ta, która wzbudziła niewątpliwie szerokie zainteresowanie, czynna będzie w salce klubowej Domu Kultury w Cieszynie w dniach 7, 8 oraz 9 marca, w godzinach od 10 do 18.



TYGODNIK

NAKŁAD 17.742

CENA 1 ZŁ



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 9 (665)

2 marca 1969 R.

ROK XV

XIII Konferencja Powiatowa Partii:

- podsumowała dwuletni dorobek
- wytyczyła program działania
- dokonała wyboru nowych władz

CIESZYN (n) W UBIEGŁY PIĄTEK, JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, OBRADOwała w CIESZYNIE XIII POWIATOWA KONFERENCJA PARTII. PRZYBYLI NA NIĄ M. IN.: TOW. WIEŚLAW KICZIAN — SEKRETARZ KW PZPR W KATOWICACH, TOW. JULIAN BĘDKOWSKI — PRZEDSTAWICIEL WYDZIAŁU ROLNEGO KC PZPR, TOW. HENRYK ZIELIŃSKI — KIEROWNIK WYDZIAŁU ROLNEGO KW PZPR W KATOWICACH ORAZ TOW. WITOLD WIECZOREK — KIEROWNIK WUML W KATOWICACH.

Referat programowy na temat zadań cieszyńskiej organizacji partyjnej oraz wszystkich ludzi pracy Cieszyńskiego w okresie lat

1969—1970 wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek. Omówienie podaliśmy na str. 3). Rozwinęła się na ten temat interesująca

ca i wszechstronna dyskusja, która dotyczyła wszystkich podstawowych spraw terenu. Dyskusja mądra, nacechowana rzetelną troską o pełne wykorzystanie istniejących możliwości, o powszechnej mobilizacji społeczeństwa, a zwłaszcza członków partii, do realizacji ambitnego programu, jaki wytyczyła sobie cieszyńska organizacja.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

Spontaniczny odzew na warszawski apel „Czynu 25-lecia PRL”

CIESZYN (tk) APEL WARSZAWSKICH HUTNIKÓW, WZYWAJĄCY LUDZI PRACY NASZEGO KRAJU DO PODEJMOWANIA „CZYNU 25-LECIA PRL” — NAJGODNIEJSZEJ FORMY UCZCZENIA CIWIERCIEWCZA NASZEJ LUDOWEJ OJCZYZNY — SPOTKAŁ SIĘ ZE SPONTANICZNYM ODZEWEM ZAŁÓG ZAKŁADÓW PRACY I PRZEDSIĘBIORSTW CIESZYŃSKICH ORAZ POWIATU. JUŻ NASTĘPNEGO DNIA PO WARSZAWSKIM APELU, CZYLI W PIĄTEK, DNIA 21 LUTEGO B. R. JAKO PIERWSZA W NASZYM POWIECIE PODJĘCIEM CENNYCH ZOBOWIĄZAŃ PRODUKCYJNYCH, ODPOWIEDZIAŁA ZAŁOGA CUKROWNI „CHYBIE”, W PONIEDZIAŁEK — DNIA 24 LUTEGO PODOBNE ZOBOWIĄZANIA PODJĘLI PRACOWNICY CIESZYŃSKIEJ FABRYKI NARZĘDZI ORAZ KUŹNI „USTRON”.



Uczestnicy masówki, zebrani w hali maszyn Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi.

Fot.: T. Kopoczek

Załoga cukrowni zwiększy produkcję o 12 mln zł

CHYBIE (tk) Dając wyraz pełnego poparcia dla polityki Partii i Rządu, w celu godnego uczczenia 25 rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, załoga jedynej na Śląsku Cukrowni w Chybiu, na uroczystej masówce, jaka odbyła się dnia 21 lutego br., Podjęła szereg wartościowych czynów produkcyjnych. I tak: zwiększona została o 300 ton produkcja cukru kostki rafinowanej, o 500 ton cukru pudru oraz o 200 ton kostki „polo”.

Postanowiono też obniżyć koszt zakupu buraków cukrowych oraz zmniejszyć o 0,1 proc. tzw. manko buraczane. Łączna wartość podjętych zobowiązań produkcyjnych wynosi 11.815.554 zł zaś wartość zadeklarowanych czynów społecznych: udział w rozbudowie obiektów sportowych, budowie sali gimnastycznej i ulepszeniu osady, szacowana jest na ok. 30.000 zł.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

Wiślański karnawał na... resztkach śniegu

WISLA (cz) Kapryśna deszczowa aura nie odstraszyła organizatorów II Wiślańskiego Karnawału na Śniegu, który zrobił wszystko, aby impreza ta pozostała na zawsze w pamięci przebywających w Wiśle turystów i mieszkańców tego miasta. Przez dwa dni stolica Podbeskidzia była areną pięknej walki najlepszych jeźdźców krajowych i zmagani narciarzy na trasach i skoczniach.

Tegoroczny, drugi już karnawał wiślański, zainauguro-

wali Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Konkurencjach Kłasyfikacyjnych na Kubalonce. Po południu, na plac w Wiśle Centrum wjechali jeźdźcy z czołowych klubów Polski. Na starcie stanęli tacy zawodnicy, jak: Wł. Byszewski, Norbert Wleja, Czesław Janik oraz rodzeństwo Danuta i Teofil Łoska.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 5)



Atrakeja wiślańskiego karnawału, były zawody konne o „Puchar Beskidów”.

Fot.: Paweł Czupryna



Uczestnicy Konferencji ze skupieniem wysłuchują referatu sprawozdawczego.

Fot.: T. Kopoczek

Atak grypy uległ przesileniu

CIESZYN (tk) JAK NAS INFORMUJE WYDZIAŁ ZDROWIA PREZYDIUM POWIATOWEJ I MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE, ZARÓWNO NASZ POWIAT, JAK I MIASTO CIESZYN OD DNIA 12 LUTEGO B. R. UZNANE ZOSTAŁY ZA TEREN OBJĘTY EPIDEMIĄ GRYPY.

Akt ten, wydany przez kompetentne władze służby zdrowia, ma ścisły związek z potrzebą przyznania zakładu pracy i przedsiębiorstwu zwiększonych limitów na zasiłki chorobowe.

A oto kilka cyfr, ilustrujących narastanie zachorowań na grype w dniach od 19 do 25 stycznia zachorowa-

ło w mieście i powiecie 17 osób, od 26 stycznia do 1 lutego — już 564 osoby, od 2 do 8 lutego — 1.413, od 9 do 15 lutego — 2.806, zaś rekordowym był okres od 16 do 22 lutego, kiedy grypa złożyła do łóżek 2.836 osób.

Obecnie notuje się nieznaczne zelżenie ataku epidemii, choć dnia 24 ub. m.

zarejestrowano dalszych 405 przypadków zachorowania na grype. Bardzo wolnemu ustępowaniu epidemii sprzyja odwilżowa pogoda, stąd też lekarze ostrzegają przed przeziębieniami, na które w tym okresie organizm jest łatwo podatny. Nie należy ryzykować przedwczesnej zmiany odzieży!

Atakowi grypy nie poddał się, na szczęście, pracownicy służby zdrowia, dzięki czemu zwalczanie epidemii i jej skutków było i jest znacznie ułatwione.

BANK SPÓŁDZIELCZY POWSTAJE W CHYBIU

CHYBIE (cz). Już niebawem Bank Spółdzielczy w Strumieniu utworzy filię w Chybiu. Trwają prace wykończeniowe przy budowie pawilonu, w którym znajdzie pomieszczenia strumieńska filia banku. Obiekt stanął w centrum gromady, obok zlewni mleka. Koszt pawilonu, który buduje Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Strumieniu, wyniesie około 350 tys. zł. Obecnie prowadzi się roboty wewnątrz pawilonu, zaś na wiośnię otyknie się budynek i uporządkuje teren.

Na Święto Pracy Chybie wzbogaci się o jeszcze jedną, niezwykle potrzebną okolicznym chłopom placówkę, jaką jest filia banku spółdzielczego.

Fot.: Paweł Czupryna



Radki wybryk natury

Owca wydała na świat siedem jagniąt

LIPOWIEC (tk) Niecodzienne wydarzenie miało ostatnio miejsce w Lipowcu. W gospodarstwie Walentego Górnioka (Lipowiec nr 40) przyszło na świat 7 jagniąt, urodzonych przez 1 matkę — owcę. 5 jagniąt żyje, a 2 urodziły się nieżywe.

Działalność kółek rolniczych tematem sesji PRN

CIESZYN (tk) Działalności kółek rolniczych powiatu cieszyńskiego w świetle uchwały IX Plenum KC PZPR i V Zjazdu Partii, poświęconą była sesja Powiatowej Rady Narodowej, jaka obradowała dnia 25 ub. m. W obszernym referacie wskazał na poważne osiągnięcia kółek rolniczych w dziedzinie podnoszenia produkcji i kultury rolnej, ale też poruszone zjawiska ujemne, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy wykorzystywanie ciągników, maszyn i sprzętu do celów pozarolniczych. Istnieje bowiem w naszym powiecie kilka tzw.

„przemysłowych” kółek rolniczych, a więc takich, które działalność swą ukierunkowały przede wszystkim na świadczenie usług transportowych zakładom pracy i przedsiębiorstwom budowlanym.

Problem ten wymaga oddzielnego omówienia, to też do spraw tych wypadnie nam wkrótce powrócić.

Radni dokonali także wyboru dwóch nowych zastępców przewodniczącego Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prez PRN, w osobach: mgr Henryka Kaweckiego oraz mgr Bogusława Miśkiewicz.



Lokalne eliminacje do VIII Konkursu Piosenki Radzieckiej

CIESZYN (tk). STARANIEM REFERATU KULTURY PREZYDIUM MRN, ZARZĄDU POWIATOWEGO I MIEJSKIEGO TPR, PRZY WYDATNYM WSPÓŁUDZIAŁU POWIATOWEJ PORADNI PRACY KULTURALNO-OSWIATOWEJ, ZORGANIZOWANO DNIA 20 UB. M. LOKALNE ELIMINACJE W RAMACH VIII OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU PIOSENKI RADZIECKIEJ.

W imprezie, jaka odbyła się w Domu Kultury, uczestniczyło 16 zespołów i solistów, zaś przewodniczącym jury był Emil Baron z PSM.

I miejsce zdobył zespół wokalny z Liceum im. Osuchowskiego prowadzony przez mgr Marię Błotnik i Ryszarda Kozieła, II miejsce przyznano zespołowi „Czantoryjkom” z solistką Anną Gluzą prowadzonym przez Wandę Bar-Stonawską. Wyróżnienie przyznano zespołowi „Haryty” z CELMY. Zespół ten prowadził Władysław Wilczak.

W grupie solistów kolejne miejsca zajęli: Jan Raszka, Irena Duc, Jan Wigęzzy oraz Bronisława Słowik.

Imprezę prowadził kierownik Poradni — mgr Mieczysław Majewski. Na zdjęciu: zespół wokalny z Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego, który za piosenkę „Spacer po Moskwie” oraz „Jablusko” — zdobył w eliminacjach powiatowo-miejskich I miejsce.

Fot.: T. Kopoczek

SLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Wszystko zależy od hodowcy

W związku z ukazaniem się artykułu pt. „Kłopoty z szlachetnymi skórkami”. Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszyńsku wyjaśnia: Punkt skupu GS Cieszyń - Pastwiska na „Preserwce” dokonuje skupu skórek. W tym skupie nuri, na podstawie klasyfikacji jakościowej dokonującej w oparciu o obowiązujące normy państwowe. Rozliczenie z hodowcą uwzględnia klasę jakościową, długość skórki, a także aktualnie obowiązujące w skupie ceny. Korzystne ceny przybiegły rozwój drobnych przydomowych hodowli, a zarazem spływ większych ilości skórek nuri do punktu skupu, co należy uznać za objaw dodatni, jednak jakość skórek ulega znacznemu pogorszeniu.

Wielu niedoświadczonych hodowców dokonuje uboju nuri 5-6-miesięcznych, których gęstość okrywy włosowej w porównaniu do gęstości okrywy zwierząt dorosłych wynosi nie więcej niż 80 proc. zaś rozmiar skórki około 50 proc. w stosunku do zwierząt dorosłych, stąd też skóry te zaliczane są w skupie do klas niższej jakości oraz do najniższej określonej normą klasyfikacyjną długości (40-60 cm).

Na skóry tego rodzaju brak zapotrzebowania ze strony przemysłu garbarskiego. Przemysł potrzebuje natomiast skór o większych rozmiarach, a także skór nuri kolorowych, które hodowcy przeznaczają dla własnych potrzeb, bądź też sprzedają w handlu prywatnym, po wyższych cenach.

Sytuacja ta spowodowała, że w skupie i dostawie skórek nuri zwrócono uwagę na ściśle i bezwzględnie przestrzeganie norm, co przejawiało się już w czasie klasyfikacji skórek dostarczonych przez GS Cieszyń - Pastwiska w dniu 26. II. 1968 r. do Bytomskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Skórami i Włóknieniami i Skórzanymi - magazyn w Toszku, gdzie w wyniku panującej klasyfikacji Spółdzielni poniosła stratę wynoszącą 4,52 proc. wartości skupionych i dostarczonych skórek.

Zarząd Spółdzielni zajął, by hodowcy otrzymali godziwą zapłatę, ale również, by jednocześnie Spółdzielnia nie ponosiła strat, dlatego stale analizuje wyniki rozliczeń.

Członek Zarządu d/s Obrótu Rolnego, sprawujący nadzór nad działalnością punktu skupu skórek surowych był obywatel, w którym przedstawicielom FZGS Cieszyń w magazynie odbiorcy przed kolejną klasyfikacją skórek nuri dostarczonych w dniu 18. II. 1968 roku, gdzie stwierdzono, że również inne spółdzielnie naszego województwa ponoszą straty z tytułu zaliczenia skórek do klas niższych aniżeli tych, w których wyplacono dostawcom należność.

Klasyfikacja skórek nuri dostarczonych w grudniu również przyniosła naszej Spółdzielni stratę w wysokości 3,8 proc. wartości dostawy.

W tym stanie rzeczy nie należy winić pracownika punktu skupu skórek surowych na „Preserwce”, że w sposób nie znoszący sprzeciw zaniżał klasy przyjeżdżających od hodowców zwłaszcza gdy ponowna wycena tych skórek w przedsiębiorstwie państwowym przez fachowców z wieloletnim stażem pracy i bogatym doświadczeniem przyniosła Spółdzielni wysokie straty.

Zarząd Spółdzielni zobowiązał pracowników punktu skupu skórek surowych do udzielania początkującym hodowcom odpowiednich wskazówek odnośnie hodowli nuri.

W punkcie skupu skórek wyłożona jest na widocznym miejscu informacja o sposobie składania przez dostawców reklamacji. Dotychczas jednak dostawcy nie skorzystali z możliwości złożenia formalnej pismnej reklamacji.

W celu poprawy opłacalności hodowli, hodowcy winni zwrócić uwagę na:

- właściwy dobór sztuk hodowlanych, które powinny pochodzić z hodowli uznanych przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa za zarodkowe,
- zapewnienie zwierzętom odpowiedniego wyżywienia, higieny pomieszczeń hodowlanych i zwierząt.

• Poza tym na jakość wyprodukowanych skórek wpływają także czynniki, jak: • wiek zwierząt ubojowych, • pora uboju, • obróbka skór po uboju, • właściwe przeprowadzenie procesu konserwacji (suszenie skórek).

Niedotrzymanie tych warunków wpływa ujemnie na jakość struktury okrywy włosowej i wartość skórek surowych.

Zalecamy, by każdy hodowca korzystał z miesięcznika „Hodowca Drobnych Inwentarzy”, który jest organem Polskiego Związku Hodowców Drobnych Inwentarzy. Prenumerata roczna wynosi 60 zł.

Miesięcznik ten omawia aktualne problemy organizacyjne i fachowe, związane z hodowlą zwierząt futerkowych.

Kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu Prez. PRN Paweł Piątek

OD REDAKCJI:

Z winy korekty powstał błąd, który zmienił sens notatki: „Cieszyńskie zainteresowania dr Pawła Domskiego”, zamieszczonej w numerze 7 (66) na str. 6 naszego pisma. Tak więc chodziło tu o rok 1938, a nie o 1988, jak wydrukowano.

W tym samym również numerze podana została wiadomość, że cieszyński Kabaret „Andrus” występuje w DW „Gwiazd” w Jaszowie. Tymczasem zespół ten program swój prezentuje w niedawno uruchomionej kawiarni „Jaszowiec”.

Za powstałe błędy Czytelników przepraszamy

REDAKCJA

Spontaniczny odzew

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

WIECEJ NARZĘDZI, REMONTY MASZYN, CZYNY SPOŁECZNE

CIESZYŃ (tk). Tuż pod koniec I zmiany dnia 24 ub. m., odbyła się uroczysta masówka załogi Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi. W imieniu wydziałów produkcyjnych cenne zobowiązania narzędziowców zgłosił **Leopold Stana**, Pracownicy CFN wykonają dodatkowo 1.000 poszukiwanych wiertarek elektrycznych, wyprodukują specjalne nieiskrzące narzędzia dla potrzeb przemysłu chemicznego, a także szereg odkuwek oraz innych usług produkcyjnych. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie 1.900.000 złotych, zaś zadeklarowanych czynów społecznych — ponad 20.000 zł.

Zobowiązania działów pomocniczych i technicznych, które zgłosił **Tadeusz Suchoń**, związane są z przyspieszeniem uruchomienia produkcji nowego typu elektronarzędzi, wykonaniem dodatkowych średnich remontów maszyn oraz urządzeń i innych. Wydziały te, przyspieszając gospodarcze realizację podjętych zobowiązań 453.900 złotych. Dodatkowo pracownicy wykonają szereg czynów społecznych wartości 10.000 zł.

Pracownicy administracji oraz warsztatów szkolnych zobowiązali się wykonać szereg prac użyteczności społecznych. W imieniu tej grupy załogi CFN — zobowiązania zgłosił **Zdzisław Satawa**, wartość czynów wyniesie 20.500 złotych.

W czasie masówki ogłoszono również wyniki zjazdowych wartości produkcyjnych, których w CFN zaciągnięto 48. Najlepsze wyniki w podwyższeniu wydajności pracy, dyscypliny, estetyki stanowiska pracy oraz obniżeniu wydatków uzyskali: **Jana Siliwki** i **Karola Hezki** z wydziału mechanicznego. W pozostałych wydziałach najlepszymi zespołami zostały brygady **Alojzego Daniela**, **Antonia Wojnara** oraz **Władysława Fołtyna**.

ZOBOWIĄZANIA PRZEKRACZAJĄ 5 MLN ZŁ

USTROŃ (x) Odpowiadając na apel załogi hut „Warszawa”, załoga Kuźni Ustroń przyjeła szereg zobowiązań, głównie produkcyjnych, dla uczczenia 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pro

jekt zobowiązań ogłoszony został na zebraniu masowym przez przewodniczącego Rady Zakładowej **Emila Hlawiozkę**.

Żałoga postanowiła wykonać do końca br. dodatkową produkcję wartości 4.403.300 zł, wykonać różne prace pomocnicze wartości 505.626 złotych a nadto przeprowadzić szereg robót o charakterze porządkowym i adaptacyjnym w zakresie estetyzacji zakładu i urządzeń o znaczeniu socjalno - bytowym na sumę 91.600 złotych. Uchwalono również wyszkolić dla nowego zakładu w Skoczowie rezerwową kadrę, głównie w zawodzie kowala oraz wykonać szereg prac z zakresu BHP, na łączną sumę 40.432 złotych.

Na masówce w której wziął udział sekretarz ekonomiczny KP PZPR tow. **Krajewski**, postanowiono jednocześnie wezwać Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Bielsku - Białej i Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe w Katowicach do podjęcia zobowiązania szybkiego oddania do eksploatacji wszystkich urządzeń i agregatów celem uzyskania w nowym zakładzie w Skoczowie pełnej zdolności produkcyjnej, co przyczyni się do terminowego wykonania podjętych zobowiązań.

ODLEWNICY JEDNYMI Z PIERWSZYCH

SKOCZÓW (cz) We wtorek halę obróbki mechanicznej skoczow-



Pracownicy wydziału odlewniczego składają meldunek o podjęciu wartościowych zobowiązań produkcyjnych. Fot.: Paweł Czupryna

skiej Odlewni Zeliwa wypełnił swą rolę pracowników tego zakładu. Nad prowizoryczną trybuną transparent „25-lecie PRL odlewnicy witają czynami produkcyjnymi”. Najpierw składają meldunki przedstawiciele wydziałów produkcyjnych, potem pomocniczych, a następnie ZMS-owcy Odlewni.

Na zakończenie masówki głos zabrał II sekretarz KZ PZPR tow. **Jan Rymor**, który odczytał zbiorczy meldunek o podjęciu zobowiązań i czynów społecznych dla uczczenia 25-lecia PRL. Pracownicy tego zakładu postanowili wykonać w br. ponad plan: 2.500 m kw. grzejników żeliwnych z przeznaczeniem na eksport o wartości 550 tys. zł, 30 t odlewów maszynowych o wartości 600 tys. zł oraz 7000 kompletów narzędzi specjalnych do obróbki wiórowej grzejników c. o. o wartości 3 mln zł. Razem wartość tych cennych zobowiązań zamknięcia się sumą 4.150 tys. zł.

Pracownicy Odlewni postanowili także utwardzić w oświeśleń apolitecznym placie składowej i zagospodarować teren wokół zakładowego domu wczasowego w Istebnej — Andziolówce oraz pomóc przy zakładaniu pasa zieleni przy drodze wiodącej do zakładu. Łączna wartość prac społecznych sięga kwoty 850 tys. zł. Ogółem zobowiązania i czyny społeczne skoczowscy Odlewnicy sięgają 5 mln zł.

UDANA ZGADUJ-ZGADULA



DĘBOWIEC (cz) Niezwykle ciekawą i atrakcyjną „zgaduj — zgadule” zorganizował ostatnio zespół świetlicowy tej wioski. W wypełnionej po brzegi sali miejscowej świetlicy gromadkiej przez trzy godziny trwała zacięta walka o wyłonienie zwycięzcy. Najpewniej i najtrafniej odpowiadał na pytania **Karol Dziadek**.

Uczestnicy finału otrzymali nagrody książkowe. Impreza była przepiękną występowi młodzieżowego zespołu muzycznego.

Na zakończenie zebrani obejrzeli sztukę „Krewiak z Ameryki”. Imprezę zorganizowali i nad jej sprawnym przebiegiem czuowali: kierownik miejscowej szkoły **Rudolf Mizla**, nauczyciel **Rudolf Strija** i **Józef Stoszek**.

N/z: Młodzieżowy zespół „mocnego nderzenia” z solistką **Martą Ogrodnik**.

Fot.: Paweł Czupryna

6 mld w czynie społecznym

Jak podała ostatnio Główny Urząd Statystyczny, wartość czynów społecznych wykonanych w ub. roku przez mieszkanców naszego kraju osiągnęła kwotę 5.828 mln złotych. W tej olbrzymiej sumie tkwią również zlotówki włożone przez obywateli Cieszyń, którzy w minionym roku wykonali różne prace w czynie społecznym, wartość ponad 2.350 tys. zł.

Podobnie jak w latach ubiegłych, czyny społeczne koncentrowały się głównie na budowie dróg i urządzeń komunalnych oraz obiektów socjalnych i kulturalnych. W wyniku ich realizacji zbudowano w r. 1968 ok. 200 km sieci wodociągowej na wsi i 85 km sieci w miastach, wiele kilometrów nowych dróg, kilkadziesiąt mostów, oddano do użytku 74 szkoły, 40 budynków dla nauczycieli, 41 ośrodków zdrowia oraz 94 świetlice i domy kultury. (pl)

Czy znasz „Głos Ziemi Cieszyńskiej”?

CIESZYŃ (x) Sądymy, że za przykładem klasy 7 Szkoły Podstawowej nr 1 w Cieszyń, pójdą inne klasy i szkoły naszego miasta i powiatu, organizując podobne, co ta klasa konkursy. Cel tych konkursów sprowadza się do bliźszego poznania pisma, które staje się nieodłącznym towarzyszem każdego, komu bliskie są sprawy własnego regionu.

Konkurs klasy 7 Szkoły Podstawowej nr 1 zorganizowany został z inicjatywą **Elżbiety Jadwińskiej**, która kontakt z naszym pismem nawiązała jako jeden z elementów podbudowywania jej lekcje z zakresu wychowania obywatelskiego. W tym celu delegacja klasy przeprowadziła wstępny wywiad z jednym z redaktorów „Głosu”.

Wywiad ten posłużył uczniom do wysnucia własnych wniosków na temat pisma i jego roli.

W najbliższym czasie zorganizowana zostanie wystawa poświęcona rozwojowi miasta i powiatu cieszyńskiego w 25-lecie PRL.

JAŚNIEJ W CHYBIU

CHYBIE (cz) Za sumę około 250 tys. zł założono w centrum tej miejscowości nowe oświetlenie ulicowe. Zamontowano 42 punkty świetlne na odcinku od boiska Cukrownika do bloków Cukrowni i od dworca PKP do rozwielenia drogi Zarzecze — Frelchów.

Wszystkie prace wykonała ekipa z POM Nierodzim.

Nowe lampy rżecowe założono również na osiedlu obok Cukrowni.

FINANSOWY EFEKT TAŃCA

NIERODZIM (pl) Intelektualne Koło Gospodyń Wiejskich urządziło w ub. dniach wieczorek taneczny, z którego dochód w wysokości 10 tys. zł przeznaczono na budowę Domu Gromadzkiego.

Wszystkim, którzy wzięli udział w poqrzebie oraz wyrazili swoje głębokie współczucie z powodu zgonu

Jano Nowaka

a w szczególności KP PZPR oraz Zakładom Pracy, podziękowanie składa

RODZINA

Za okazaną pomoc, wyrażenie współczucia, za kwiaty, wieńce oraz udział w pogrzebie

śp. Amalii Kocurek

wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom serdecznie podziękowanie składa

MAŻ Z RODZINA

Za wyrażenie współczucia wieńcem i kwiaty oraz udział w pogrzebie nieodżałowanego ukochanego męża i ojca

śp.

MICHAŁA ZAWIERUCHY dachowielstwu, Dyrektor i Radzie Zakładowej Betonarni w Skoczowie oraz współpracownikom, OSP z Wilańcowa, orkiestrze, mieszkańcom wsi i okolicy, wszystkim krewnym i znajomym najserdeczniejsze podziękowanie składa

ZONA Z DZIEĆMI

NOWY BAR

SKOCZÓW (cz) Nis ustają prace przy budowie nowego baru gastronomicznego przy ulicy Mickiewicza. Bar ten, który będzie podobny do cieszyńskiego „Strzechy”, buduje Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Strumieniu za sumę około 1.300.000 zł.

„Strzecha” posiadać będzie salę konsumpcyjną na 150 miejsc i pełne zaplecze gastronomiczne. BZG, które są inwestorem, planują uruchomić nowy lokal na 22 lipca.

Na zdjęciu: Nowy bar od frontu. Fot.: Paweł Czupryna



KRONIKA WYPADKÓW

Samobójstwa

USTROŃ. — Mieszkaniec Cisownicy, 19-letni **Bronisław Mrógala**, popełnił samobójstwo, rzucił się dnia 13 lutego pod koła pociągu w Ustroniu.

KOŃCZYCE MAŁE. — We własnym mieszkaniu dnia 14 lutego, popełnił samobójstwo przez powieszenie 36-letni inż. **Ryszard Dobrzyński**, kierownik ośrodka zarybieniowego w Kończycach Małych.

Nietrzeźwy za kierownicą

CIESZYŃ. — W godzinach wieczornych, dnia 14 lutego, przy Alei Jana Łyska w Cieszyń, na przydrożnym stłup nalechał, a następnie przekosiłował, samochód osobowy „syrena” SC 84-38, prowadzony przez **Wilhelma Lorka** (zam. Cieszyń, ul. Zielona 78). Kierowca prowadził wóz w stanie nietrzeźwym. Ofiar w ludziach nie było.

Śmiertelne zacczadzenie

ISTEBNA. — W budynku mieszkalnym 481 w Istebnej, własności **Marty Smuga**, dnia 14 lutego

uległo zacczadzeniu 8 osób, które przybyły na urocz. weselną. Śmiertelnego zacczadzenia na miejscu doznał 69-letni **Kasper Smuga** z Krakowa, zaś w szpitalu zmarło 1 dziecko. Lekarzom udało się uratować życie 4 osobom. Przyczyną tragicznego zacczadzenia był wadliwie działający piec.

Rozbił wóz i... poszedł do pracy

CIESZYŃ. — Prawie doszczętnie został rozbita samochód osobowy „wartburg” SC 56-80, prowadzony przez właściciela — lekarza weterynarii **Władysława Brodę** (zam. Cieszyń, ul. Mostowa 4). Po wypadku, jaki miał miejsce na ul. Bielskiej w Cieszyń, dnia 20 lutego, właściciel pozostawił wrak wozu na miejscu, sam zaś udał się do pracy do lecznicy dla zwierząt. (tr)

Czym wojujesz...

SKOCZÓW (tk) — Doszczętnie spłonął w Skoczowie drewniany barak (w godzinach wieczornych w dniu 21 ub. m.), należący do Zakładu Budowy Sieci w Szoplicach. Spalony był również szafki z odzieżą robotników a także dokumentacja budowlana. Wstępne szacunkowe obliczenia strat podają sumę ok. 20.000 złotych.

Co było powodem doszczętnego spalenia śledziby szoplicznych elektryków? Jak ustalono w toku dochodzenia, pożar wywołany został pozostawioną bez nadzoru, kuchenką elektryczną, ustawioną tuż obok drewnianej ściany, w dodatku na drewnianej ławce.

KOŁA ZMW REALIZUJĄ PROGRAM X OLIMPIADY

CIESZYŃ (H) Koło ZMW przy Technikum Ochrony Roślin, w ramach realizacji programu X Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, zorganizowało wystawę rozwoju cieszyńskiego przemysłu. Wystawa, obrazująca przemysłowy awans naszego miasta i powiatu, była efektem wyłączenia uczniów TOR do niektórych zakładów pracy naszego powiatu — **CELMY, CFN, CDW, POLVIDU, TERMIMI, OLZY**.

Również pozostałe koła ZMW przy ZPTR mogą poszerzyć się zorganizowaniem w bieżącym miesiącu wystaw. Koło przy Technikum Rachunkowości Rolnej zorganizowało wystawę na temat rewolucyjnej działalności W. I. Lenina, natomiast koło przy Technikum Mechanizacji Rolnictwa, w związku z rocznicą wyzwolenia Oświęcimia na temat martyrologii Polaków w latach II wojny światowej.

CZYNY SPOŁECZNE DLA MIASTA

SKOCZÓW (cz) Aktywnie działa w trytonowym grodzie komisja czynów społecznych, którą kieruje dyrektor naczelny Odlewni mgr **Paweł Franek**. Na ostatnim posie-

NOTATNIKA REPORTERA

dzeniu nakreślono plan realizacji czynów społecznych, których wartość sięgać będzie w br. sumy około 1.020.000 zł.

Niebawem komisja spotka się z przedstawicielami miejscowych zakładów celem ustalenia świadczeń przez poszczególne fabryki dla trytonowego grodu.

INTERESUJĄCA WYSTAWA

CIESZYŃ (zp) Koło ZMW przy Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Cieszyń zorganizowało wystawę poświęconą martyrologii i męczeństwu narodu polskiego, z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Oświęcimia. Na wystawie prezentowane były między innymi prace młodego cieszyńskiego artysty — studenta II roku Studium Nauczycielskiego wydz. rolnego Stanisława Kowalczyka.

Wystawa cieszyła się olbrzymim powodzeniem i zainteresowaniem wśród młodzieży szkolnej i grona nauczycielskiego

Remiza jakich mało

DROGOMYSŁ (cz) Chlubią się mieszkańcy tej wioski piękną remizą, którą wybudowali w czynie społecznym. Kosztowała 530 tys. zł, a mieszal się w niej, oprócz garaży, pomieszczeń mieszkalnych dla komendanta i salki zebrani, również okazała świetlica. Odbudową się w niej spotkania, zabawy towarzys-

kie i imprezy kulturalne. Niebawem przystąpi się do budowy wież strażackiej. Podobnie jak cały obiekt, również wieża do budowania zostanie przy wydatnej pomocy strażaków.

Na zdjęciu: Remiza OSP od strony frontowej.

Fot.: Paweł Czupryna



W REFERACIE wygłoszonej na ostatniej XII Powiatowej Konferencji PZPR w Cieszynie przez I sekretarza KP, tow. Antoniego Huczkę, poruszone zostały bardzo istotne problemy dotyczące dalszego rozwoju różnych dziedzin gospodarki, których rozwiązanie zapewnił ma pełną realizację uchwał V Zjazdu Partii.

W okresie ostatnich dwóch lat przemysł w naszym powiecie rozwijał się na ogół zadowalająco, zadania produkcyjne przekraczane były średnio o 2-3 proc. rocznie. Na korzystne te wyniki duży wpływ miały niewątpliwie poważne zobowiązania produkcyjne podejmowane przez załogi przedsiębiorstw na czele V Zjazdu PZPR, których wartość przekroczyła sumę 150 mln złotych.

Aby jednak stale wzrastające zadania mogły być realizowane dla dobra całej naszej gospodarki narodowej należy w szerszej niż dotychczas mierze dążyć do wzrostu wydajności pracy i to w oparciu o nowoczesną technologię produkcji i postęp w organizacji procesów produkcyjnych. Nie można dopuścić do tego, by wzrost produkcji uzależniony był od wzrostu zatrudnienia, tym więcej, iż powiat nasz nie posiada nadmiaru siły roboczej. Należy przede wszystkim wykorzystać do maksimum posiadany park maszynowy, unowocześniać technologię produkcji, wprowadzać szeroko pojęty postęp w systemie organizacji i zarządzania.

Pod tym względem występują jeszcze w niektórych przedsiębiorstwach przemysłowych braki i niedociągnięcia. Np. w Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych w wyniku nie zabezpieczenia dostaw maszyn, nowy obiekt będzie mógł być wykorzystany zaledwie w 60 proc. W innych zakładach pracy słabo wykorzystywane są moce produkcyjne. W dalszym ciągu spotykamy się z ujemnym dla kształtowania gospodarki zjawiskiem nierytmiczności produkcji w poszczególnych miesiącach co w rezultacie powoduje straty efektywnego czasu pracy, podraża koszty produkcji, a także wpływa ujemnie na jakość produkcji.

Niezwykle ważną sprawą są inwestycje. Skrócenie cykli inwestycyjnych jest zadaniem pierwszoplanowym. Jeśli chodzi

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ISTOTNA SPRAWA produkcji eksportowej, polepszenia jej efektywności i opłacalności załatwia s'e tow. Paweł Polak z Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi. Stwierdzając niewątpliwie sukcesy swego zakładu w tym zakresie, wskazał on równocześnie na szereg spraw dotąd nierozwiązanych. Jak np. zapewnienie prymatu dostaw dla przedsiębiorstw specjalizujących się w produkcji dla odbiorcy zagranicznego.

Wychowanie, a zwłaszcza kształtowanie socjalistycznego światopoglądu młodzieży, było tematem wykładu tow. Antoniego Zajęca — dyrektora Studium Nauczycielskiego. Jest to zadanie, stwierdził mówca, nie tylko szkoły, ale również rodziny i zakładów pracy a zwłaszcza zakładów opiekuńczych. Wiele przykładów dowodzi, że następuje w tym zakresie zmiana na lepsze, tworzy się zrozumienie dla spraw ideowo-wychowawczych. Oprócz pomocy materialnej, udzielanej szkołom, coraz częściej przychodzi się im z pomocą wychowawczą, poprzez urządzanie np. spotkań z załogami, wspólnie w tym zakresie wyboru zawodu przez młodzież itp.

Przemysł elektromaszynowy limituje rozwój całej gospodarki — stwierdził tow. Bronisław Czuma, dyrektor CELMY — Trzeba w związku z tym usunąć techniczne niedoinwestowanie tego przemysłu, podejmować opłacalne inwestycje, a także modernizować zakłady pod względem organizacyjnym. Zapewni się w ten sposób pełne wykorzystanie najcenniejszego kapitału, jakim dysponujemy, a mianowicie kadr ludzkich.

Tow. Teodor Buchta z Iskryczyna poruszył sporo spraw związanych z mechanizacją rolnictwa. Brak nam ciągle traktorów o wielkiej mocy, wiele do życzenia pozostawia jakość niektórych sprzętów mechanicznych, a także jest eksploatacja. Stawia to dalsze, poważne zadania przed kółkami rol-

XIII Konferencja POWIATOWA PARTII

nicyzmi przed aktywnym wiejskim, członkami partii na wsi.

Stwierdzając znaczne osiągnięcia rad narodowych na naszym terenie, tow. Jan Kulik wskazał na wielkie potrzeby. Jakże mamy jeszcze pod względem zasobności potrzeb społeczeństwa. Jednym z podstawowych są potrzeby mieszkaniowe. Nie zlikwidowano jeszcze w Cieszynie pomieszczeń niemieszkalnych, a okres wycokiwania na mieszkanie spółdzielcze przekracza 5 lat. Sytuacja może ulec poprawie tylko pod warunkiem zwiększenia mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych, znaczne efekty może też przynieść szersze upowszechnienie pozytywnych doświadczeń tzw. akcji „Bytom”.

Bezdzie się zwiększać ilość wolnego czasu, jakim dysponować będą ludzie pracy. Dyktuje to konieczność, stwierdził tow. Jan Kolder, poświęcenia większej uwagi sprawom wypoczynku. Niestety, nasze ośrodki mogą pomieścić jedynie 800 pracowników, a większość zakładów nie dysponuje żadnym ośrodkiem. Stąd konieczność łączenia środków i wspólnego inwestowania, co da szybsze i lepsze efekty niż budowanie tylko dla siebie, dla potrzeb jednego zakładu.

Waga bazy paszowej, mówił m. in. tow. Józef Niemcewicz z Łączki, wynika z wysokiej obady bydła w naszym powiecie. Właśnie baza paszowa powoduje rażące dysproporcje w wydajności mlecznej krów, w produktywności poszcze-

gólnych gospodarstw i wsi. Rozszerzając uprawę poplonów, lepiej wykorzystując siły, laki i uastwiska, możemy niewątpliwie podnieść wyniki produkcyjne, a gospodarstwom zapewnić wyższą opłacalność.

Tow. Wiktor Bużek omówił i uzasadnił konieczność koordynacji spraw turystyki. Pierwszy krok już zrobiono w Jaszowcu, ale musi się pomyśleć o całym Ustroniu i całej Wiśle. Rozwiązaniem byłoby utworzenie POSTW-u z silną komórką inwestycyjną, który by spełniał rolę koordynatora.

Inni dyskutanci omawiali sprawy szkolenia ideologicznego, rozwoju produkcji, zastanawiali się nad wychowaniem, nad sposobem coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludzi pracy.

Zabrał również głos sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Wiesław Klezan, stwierdzając m. in., iż najważniejszym dorobkiem Konferencji jest wypracowanie ambitnego, mobilizującego, ale w pełni realnego programu działania. Jest to dokument, który będzie stanowił doskonałą platformę działania na najbliższe lata i skupi wokół zadań postawionych przez partię nie tylko jej członków, ale całe społeczeństwo.

Okres przed V Zjazdem był okresem wielkiej ogólnonarodowej dyskusji. Była ona potrzebna, zaangażowała w sprawę kraju wielomilionowe rzesze patriotów. Ale od dyskusji pora przejść do konkretnego działania, do codziennej pracy, od jej wyników zależeć bowiem będzie byt każdego z nas, sprawa socjalizmu.

Partia nasza zawsze zajmowała się sprawami ekonomicznymi. I było to słuszne. Wszystkie bowiem wielkie i małe osiągnięcia, jakich dorobiliśmy się w okresie władzy ludowej, są dziełem partii, jej mądrego programu, który wyzwolił energię i poświęcenie ludzkie. Zajmowanie się sprawami ekonomicznymi wypływa ze zrozumiałej troski o człowieka, jego warunki życia zależeć bowiem mogą wyłącznie od tego, co sobie sam wypracuje. Zapewniliśmy ludziom prawo do pracy, do nauki, do wypoczynku, do spokojnej starości. Ale potrzeby stale wzrastają i w związku z tym stale ulepszać trzeba pracę na każdym odcinku.

Mamy już dobrą bazę gospodarczą, rozwinięliśmy wiele gałęzi wytwarzania, o jakich nikomu się przed wojną nawet nie marzyło. Ale równocześnie wiele metod gospodarowania nie nadaje już za wymagami współczesności. Musimy więc myśleć nowymi kategoriami, więcej od siebie i innych wymagać, stawiać wyższe wymagania i surowo kontrolować ich realizację.

Konferencja przyjęła podstawowe dokumenty: program działania na lata 1969 — 1970 oraz uchwałę, dokonała też wyboru nowych władz.

Naszą dewizą pełne wykorzystanie istniejących możliwości

(OMÓWIENIE REFERATU PROGRAMOWEGO NA XIII KONFERENCJĘ POWIATOWĄ PZPR)

O tę dziedzicę, to przede wszystkim zakończyć należy jak najszybciej inwestycje w FME Celma, dokończyć uruchomienia wszystkich maszyn i urządzeń w nowym zakładzie kucienniczym w Skoczowie i podjąć także środki, by nowo budujące się zakłady, takie jak: CWUCH, „Polivid” i Fabryka Farb i Lakierów mogły osiągnąć już w br. pełną zdolność produkcyjną. Nadal kontynuowane będą prace związane z rozbudową i modernizacją CFN, „Rozorapidu”, Zakładów Filcowych i Garbarni w Skoczowie, a także i Cementowni Goleśzów. Z nowych inwestycji priorytet otrzyma budowa filarnego zakładu FME Celma w Goleśzowie, dla uruchomienia tam specjalistycznej produkcji licencyjnej wysokiej jakości. Wydatna pomoc udzielona zostanie również Zakładowi Przem. Dzielarskiego „Juwenia” w zakresie jak najszybszego przystosowania dla potrzeb tego zakładu obiektów opuszczonych przez Fabrykę Farb i Lakierów.

Znaczenie, nie wykorzystane dotąd rezerwy tkwią w stałym ulepszeniu metod produkcji. Niektóre przedsiębiorstwa dokonały już w tym zakresie wiele. Np. FME Celma wprowadziła w ub. roku 90 rodzajów nowych technologii, oszczędzając oszczędność w sumie 5,5 mln zł, a Kuznia w Ustroniu uzyskała tą samą drogą ok. 5 mln zł. Ale są jeszcze takie zakłady pracy, w których słabo rozwija się postęp techniczny i które uważają, iż tylko wzrost zatrudnienia decyduje o wzroście produkcji.

W toku realizacji zadań gospodarczych nie należy zapominać o wnioskach, zgłoszonych przez ludzi pracy w czasie dyskusji przedzjazdowej. Sprawy socjalno-bytowe muszą być traktowane jako równie pilne i ważne jak te, które dotyczą spraw produkcyjnych. Stąd też POP zwiększyć muszą troskę w zakresie poprawy warunków socjalno-bytowych załóg zakładów pracy, a w skład rad zakładowych i robotniczych winni wejść ludzie doświadczeni, mogący jak najwięcej działać na tym polu.

Jeśli chodzi o rolnictwo to uchwały V Zjazdu Partii wytyczają zasadniczy kierunek polityki rolnej na najbliższe lata: intensyfikację i rozwój produkcji rolnej z równoczesnym, stopniowym przekształcaniem socjalistycznych stosunków na wsi.

SYTUACJA W ROLNICTWIE naszego powiatu uległa znacznej poprawie, szczególnie na odcinku hodowli zwierząt, niemniej głównym zadaniem jest pomyślnie rozwiązanie problemu zbożowo-paszowego. W tym celu należy poszerzyć areal uprawy pszenicy i jęczmienia, zwiększyć znacznie zużycie nawozów mineralnych oraz wykorzystać w stopniu maksymalnym użytki zielone, wynoszące w powiecie ponad 11 tys. ha. Dotyczy to zwłaszcza regionu górskiego, gdzie zbory słana osiagają średnio 15 q z hektara, podczas gdy niżej przodujący rolnicy zbierają plony przekraczające 60 q/ha. W wyniku takiej gospodarki straty sięgają corocznie kilka tysięcy ton słana, a tym samym wiele ton żywności lub parę milionów litrów mleka.

Poważne bardzo rezerwy tkwią nadal w poplonach ozimych dostarczających zielonej masy. Niestety, uprawa poplonów nie jest dotychczas należycie rozumiana przez naszych rolników. To samo zresztą odnosi się i do sprawy kontraktacji. Istnieją wale, które — mimo niekorzystnych nieraz warunków glebowych — wykonują sumiennie zadania kontraktacyjne (Pruchna, Chyble, Ustron), ale są również i takie, które z zadań tych nie wyłącza się należycie (Pogwizdów, Goleśzów, Ogrodzona).

Poważne zadania czekają nasze rolnictwo w zakresie mechanizacji procesów produkcyjnych. Jakkolwiek dysponuje ono obecnie pokaźnym parkiem maszynowym to jednak park ten nie jest często właściwie wykorzystywany. Tak na przykład w wielu kółkach rolniczych służy on przede wszystkim celom transportowym, a nie — jak być powinno — pracom polowym. Poza tym niektóre maszyny i urządzenia nie są w pełni wykorzystywane i to nie tylko w KR, ale także i w Bazach Międzykółkowych. Stąd też działające na wsi instytucje i organizacje PZPR i ZSL winny dążyć do starań aby zmniejszyć ten stan rzeczy na korzyść dalszego rozwoju usług w rolnictwie.

NAWIAZUJĄC z kolei do zadań w zakresie pracy ideowo-wychowawczej, referat podkreśla konieczność zdobywania i stałego pogłębiania przez wszystkich członków partii i władzy społeczno-politycznej drogą szkolenia i samokształcenia, przy czym zwraca uwagę na pilną potrzebę uzupełnienia tych form różnorodnymi pomocami naukowymi i środkami audiowizualnymi. Należy w szerszej niż dotychczas mierze prowadzić prace odczytowo-lektorskie wśród społeczeństwa, angażując do nich ludzi najbardziej powołanych.

Organizacje partyjne otoczyć muszą należyta troską kandydatów, powierzać im odpowiednie zadania i rozliczać ich z wykonawstwem tych zadań. Każde zebranie POP rozpoczynać się powinno od kontroli uchwał podjętych na poprzednim zebraniu, a kończyć podjęciem określonych uchwał i wniosków.

„Nasze starania na froncie gospodarczym, kulturalnym i społeczno-politycznym — stwierdził w zakończeniu referatu I sekretarz KP PZPR, tow. Antoni Huozek — włączają będziemy w sposób nierozdzielny z walką o systematyczne umacnianie jednolitości i spójności szeregów naszej Partii, bowiem w warunkach nasilających się prób imperialistycznej dywersji — jedyną Partią jest wartościowa nadrzędna, która determinuje przyszłość naszego kraju i perspektywę socjalistycznego budownictwa”.

(pl)

MAMY DO ODNOTOWANIA

Jeszcze jedno radośne zdarzenie. Oto z inicjatywy grupy ludzi, rozumiejących wszechstronne wartości, jakie przynosi żywy związek człowieka z przyrodą, powstało w Cieszynie Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa, które ostatecznie uzyskało ze strony władz wojewódzkich prawo publicznego działania. Myśl założenia takiego towarzystwa zrodziła się podczas jednego z zebrania Klubu Propozycji, która przechwycona została przez grupę działaczy społecznych i praktyków ogrodnictwa (takich, jak: inż. Paweł Madeleczek, inż. Edward Potysz, inż. S. Słotrzonek i mgr Józef Galuszka). Ich więc należy uważać za właściwych założycieli tej niezwykle pożytecznej placówki.

Jeszcze w okresie załatwiania formalności, związanych z jej powstaniem, TOM (taki skrót przyjęło Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa) podjął szereg akcji wstępnych, mających na celu popularyzowanie idei miłośnictwa ogrodnictwa. Starano się — zarówno na zebraniach i spotkaniach — jak i przez miejscową prasę — uświadamiać społeczeństwo naszego miasta i powiatu, że dziś, w epoce wielkiego uprzemysłowienia, urbanizacji, narostu nowych, cywilizacyjnych treści, ogrodnictwo, w szerokim tego słowa znaczeniu, jest nie tylko procesem produkcyjnym, ekonomicznym, ale także kulturowym, o wyraźnym profilu rekreacyjnym. Moment to niedoceniany w dotychczasowej działalności placówek tego typu, wytyczających sobie przede wszystkim, jako zasadnicze cele: poradnictwo, samonaukę, instruktaż oraz wymianę doświadczeń. Cieszyńskie Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa stawia sobie znacznie szersze zadania.

W POPRZEDNIM ARTYKULE

omówiliśmy zasady stosowania aresztu tymczasowego w toku śledztwa lub dochodzenia, wskazując, że intencją projektu nowego kodeksu postępowania karnego jest ograniczenie stosowania tego najsurowszego środka zapobiegającego uchyłaniu się od sądu do niezbędnych przypadków i zastępowania go w miarę możliwości innymi, łagodniejszymi środkami.

Jakie to są te inne, łagodniejsze środki?

W projekcie stwierdza się wyraźnie, że poza wypadkiem, gdy tymczasowe aresztowanie jest obowiązkowe, środka tego nie stosuje się jeżeli wystarczające jest poręczenie lub dozor, albo oba te środki zapobiegające łącznie.

Tak więc innymi, łagodniejszymi środkami zapobiegającymi uchyłaniu się od sądu, który prokurator będzie w przyszłości musiał stosować w tych wszystkich wypadkach, gdy stosowanie aresztu tymczasowego nie będzie obowiązkowe, będą poręczenie i dozor. Poręczenie majątkowe w postaci pieniędzy, papierów wartościowych, zastawu lub hipoteki, będzie mógł złożyć oskarżony albo inna osoba.

Poza tym projekt przewiduje, iż od kierownictwa zakładu pracy, którego oskarżony jest pracownikiem, od kolektywu, w którym oskarżony pracuje lub się uczy, albo od organizacji społecznej, której oskarżony jest członkiem, można będzie na ich wniosek przyjąć poręczenie, że oskarżony stawi się na każde wezwanie oraz że nie będzie utrudniał postępowania.

MIŁOŚNICTWO w kolorze zielonym

WŁADYSŁAW MOST

Poza zasadami, które obowiązują tego rodzaju placówki, pragnie ono spełniać rolę wychowawczą, wychodząc ze słusznego założenia, że uświadamianie społeczeństwa o potrzebie stałego kontaktu z naturą, w różnych wariantach, jest jednym z podstawowych zadań miłośników spod znaku zieleni. Stąd potrzeba zwierzania szeregow, łączących się w zespoły wspólnego działania z tymi wszystkimi organizacjami i pojedynczymi osobami, które rozumieją istotę problemu, wynikającego z konieczności harmonijnego współżycia z przyrodą. Tym zasadom, choć na zupełnie innej platformie działania, służą: Liga Ochrony Przyrody, PTTK, Pracownice Ogrodnictwa Działkowego, nie mówiąc już o Kółkach Rolniczych oraz całym szeregu innych organizacji o ściśle fachowym profilu.

Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa wystartowało więc z szeregiem planem działania. Realizując go już na odcinku porad fachowych i informacji, wygłaszane są nado specjalistyczne wykłady przez wybitnych znawców zagadnienia, że wymienię tu choćby mgr Gollka z Instytutu Ogrodnictwa w Świerklu, który mówił

na publicznym zebraniu o sposobach walki z największą plagą naszych sadów — parechem jabloniowym oraz innymi szkodnikami, czy dr J. Augustynowicz ze Sporyszewa, który wygłosił wykład na temat „Ogrody u nas i za granicą”. Takich prelekcji było więcej, a żyćcie sobie należało, by korzystać z nich nie tylko członkowie Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa, ale i osoby niezrzeszone dotychczas w tym towarzystwie.

Nie będę po kolei omawiał wszystkich zaplanowanych form statutowego działania TOM. Boć ogrodnictwo to nie tylko owoce, ale również warzywa i kwiaty. Ale cieszyński miłośnik, zakładając swoją placówkę, musi na uwadze nie tylko swoje ogrody i ogródki, ale także całe kompleksy zielone: parkowe i ogrodnicze, będącej pod zarządem władz miejskich. — „Wszak to nasze wspólne dobro” — tak mówiono w wstępnych zebraniach, nim wykuła się myśl aktywności w nowym tworze organizacyjnym. A więc zarówno względem estetyki jak i dobra publicznego, honorowane są w TOM. Organizatorzy wychodzą z założenia, że miłośnictwo zieleni jest czymś, co tkwi w każdym

niemal człowieku, stąd liczą na pomoc i poparcie — jakby się ono nie wyrażało — całego społeczeństwa, zarówno Cieszyńska, jak i powiatu cieszyńskiego.

Aby rzecz popularyzować jak najlepiej, urządzane będą nadal wykłady wybitnych fachowców, organizować się będzie pokazy, wystawy, a nade wszystko wycoeki o dydaktycznym i instruktażowym wydźwięku. Tu TOM pragnie nawiązać do tradycji, sięgających w latach „panowania” „króla polskiego”, Jerzego Cienciulę, który należał do gorących propagatorów tego rodzaju szkolenia o wyraźnym wychowawczym i rekreacyjnym akcentie. Nowa placówka troszczyć się nadto będzie o organizowanie wspólnego zakupu różnego rodzaju materiałów siewnych i nawozowych, ułatwiał też będzie nabywanie nowości z zakresu ogrodnictwa oraz czynić starania o podnoszenie ogólnego poziomu wiedzy z zakresu uprawy i hodowli roślin. W tym celu utrzymywać się będzie ścisły kontakt z władzami miejskimi i powiatowymi.

Program pracy, który omówiony został na walnym zebraniu TOM, nie jest więc łatwy. Ale już dotychczasowe doświadczenia wskazują na potrzebę istnienia tej pożytecznej placówki, nad którą opiekę przejął zarówno KP PZPR, jak i nasz „Głos Ziemi Cieszyńskiej” od zarania powstania towarzyszający jej we wszystkich poczynaniach.

Wszelkich informacji, dotyczących TOM, zasięgnąć można u prezesa inż. Pawła Madeleczka, ul. Kraszewskiego 13 (Zespół Techników Rolniczych) lub u wiceprezesa mgr Jerzego Brzozy, pl. Wolności 3.

Nad projektem kodeksu postępowania karnego

Nie tylko areszt...

ALEKSANDER FALBORSKI I ANDRZEJ WEISER

W takim wypadku do wniosku o przyjęcie poręczenia kierownictwo zakładu pracy, kolektyw lub organizacja społeczna będzie musiała dołączyć wyciąg protokołu, zawierający decyzję lub uchwałę o podjęciu się poręczenia oraz wskazać osobę, która ma wykonywać obowiązek poręczającego. Osoba ta złoży oświadczenie o przyjęciu tych obowiązków.

Poza tym poręczenie, że oskarżony stawi się na każde wezwanie oraz nie utrudni postępowania, można będzie przyjąć także od godnego zaufania osoby indywidualnej. Przy odbieraniu poręczenia zawiadomienie o udzielającego poręczenia o treści zarzutu stawianego oskarżonemu oraz o obowiązkach wynikających z poręczenia i skutkach ich niedotrzymania. Jeśli poręczający powieści wiadomość o poczynaniach oskarżonego, zmierzających do uchyłania się od obowiązku stawiania się na rozprawie lub do utrudniania w inny sposób postępowania, będzie obowiązany powiadomić o tym niezwłocznie sąd lub prokuratora.

W wypadku, gdy mimo poręczenia oskarżony nie stawi się na

wezwanie lub w inny sposób będzie utrudniał postępowanie, organ, który zastosował ten środek zapobiegawczy, zawiadomi o tym udzielającego poręczenia, a ponadto będzie mógł zawiadomić bezpośrednio przełożonego osoby, która złożyła poręczenie i organizację społeczną, do której należy, a także organ nadzórny nad poręczającym zakładem pracy lub organizacją społeczną, jeżeli zostanie stwierdzone zaniechanie obowiązków wynikających z poręczenia. Przed takim zawiadomieniem osoba, która złożyła poręczenie, wezwie się w celu złożenia wyjaśnień.

Wysokość, rodzaj i warunki poręczenia majątkowego, a w szczególności termin złożenia przedmiotu poręczenia, określi się w postanowieniu, mając przy tym na względzie sytuację materialną oskarżonego i składającego poręczenie majątkowe, wysokość wyrządzonej szkody oraz charakter popełnionego czynu.

Osobę składającą poręczenie majątkowe prokurator lub sąd zawiadomi o każdorazowym wezwaniu oskarżonego do stawienia się. W

razie ucieczki albo ukrycia się oskarżonego stanowiące przedmiot poręczenia wartości majątkowej lub zobowiązania ulegną przepadkowi lub ściąganiu.

Również w wypadku utrudniania w inny sposób postępowania karnego będzie można orzec przepadek lub ściąganie tych wartości, o czym zresztą osoba składająca poręczenie majątkowe zostanie uprzedzona. Przedmiot poręczenia ulegnie zwrotowi, a suma poręczenia zwolnieniu z chwilą ustania poręczenia, jednak w razie prawomocnego skazania oskarżonego na karę pozbawienia wolności nastąpi do dopiero z chwilą rozpoczęcia odbywania przez niego kary.

Poza poręczeniem majątkowym oraz poręczeniem kolektywnym (kierownictwa zakładu pracy, organizacji społecznej, osób godnych zaufania) sąd lub prokurator odda w niektórych przypadkach oskarżonego pod dozor MO. Oskarżony będzie miał wówczas obowiązki stosowania się do wymogów zawartych w postanowieniu sądu lub prokuratora, polegających na zakazie wydawania się, zgłaszaniu się w określonych odstępach czasu do organu dozoru i zawiadamianiu go o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu.

Ten krótki przegląd innych, poza aresztem tymczasowym, środków zapobiegających uchyłaniu się od sądu oraz zasad ich stosowania powinien pozwolić na zrozumienie humanistycznej tendencji projektu — ograniczenia pozbawienia wolności w toku śledztwa lub dochodzenia jedynie do niezbędnego minimum.



Ludwik Brożek doktorem folklorystyki

Szeroko znany bibliofil, znawca regionu, jego historycy i popularyzator, zasłużony na polu polskiej biografistyki, działacz Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, a zarazem wieloletni dyrektor muzeum cieszyńskiego Ludwik Brożek obronił w dniu 18 lutego na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu we Wrocławiu pracę doktorską z zakresu folklorystyki, uzyskując tytuł doktora.

Jego promotorem był prof. dr Bogdan Zakrzewski, recenzentami przedłożonej pracy, pt. „Folklor i jego odbicie w kulturze i piśmiennictwie Śląska Cieszyńskiego” prof. dr Julian Krzyżanowski i doc. Józef Lięza.

O wartości pracy Ludwika Brożka świadczy najlepiej fakt, że Rada Wydziału postanowiła zwrócić się do władz kulturalnych i oświatowych w Cieszyźnie z propozycją wydania jej drukiem. Składa się ona z kilku rozdziałów, obejmujących w sumie około 300 stron maszynopisu.

Traktują one m. in. o źródłach folkloru cieszyńskiego, tradycjach ludoznawczych, Ondraszkach w literaturze i historii, literaturze kalendarzowej oraz dwu przedstawicielach literatury ludowej: Jerzym Proboszczu i Janie Wantule. (X)

Agnieszka Osiecka, znakomita autorka tekstów piosenek, przyjechała do Cieszyńska 7 marca na zaproszenie Klubu Spółdzielców i w tym dniu spotka się ze swoimi sympatykami w ramach wieczoru Klubu Propozycji w „Naszym Kąciuku”, o godz. 18.

Następnego dnia Osiecka planuje wyjazd do naszych górskich wsi, gdzie pragnie zapoznać się z miejscowym folklorem. Będzie ona m. in.

PRACA NAUKOWA O KONIAKOWSKICH KORONKACH

Znane i wysoko cenione nie tylko w kraju, ale można powiedzieć na całym świecie koronki koniakowskie doczekały się pełnego, naukowego opracowania. Ukazała się bowiem ostatnio cenna praca Barbary POŁOCZKOWEJ pt.: „KORONKI KONIAKOWSKIE”, opublikowana w kwartalniku Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk: „Polska Sztuka Ludowa” (R.: XXII: 1968 nr 4 s. 209 — 240), która daje wszechstronny i szczegółowy obraz rozwoju i współczesnego stanu koronkarstwa na naszym terenie.

Autorka oparła swoją pracę na opracowaniach historycznych, przede wszystkim jednak na wywiadach z licznymi koronkarkami, co szczególnie podnosi wartość naukową omawianej pracy.

Cennym dopełnieniem jej są również liczne ilustracje (46) tak dawnej, jak i współczesnej wyrobionych koronek. Można więc stwierdzić, że wiedza o cenionej umiejętności ludowej naszego regionu, w szczególności o koronkarstwie, będącym współcześnie najpiękniejszym przejawem tej sztuki, znacznie i w istotny sposób się wzbogaciła. (fz)

WYSTAWA MALARSTWA GRUPY BESKID

Z inicjatywy Klubu Spółdzielców w Cieszyźnie otwarta została w lokalu „Nasz Kąciuk” w cieszyńskim Domu Kultury wystawa obrazów bielskich artystów malarzy, związanych bądź urodzeniem lub zamieszaniem na Ziemi Beskidzkiej, przede wszystkim jednak akcentujących w swojej twórczości artystycznej umiłowanie pejzażu, folkloru ludu Beskidu Śląskiego — stąd nazwa „Grupa Beskid” — jaką przyjęli.

Powstała ona w 1961 roku, a wchodzi do niej: Ignacy BIEŃK, Jan GRABOWSKI, Kazimierz KOPCZYŃSKI, Michał KWASNY, Jan ZIPPER i Zenobiusz ZWOLSKI.



W Cieszyźnie Grupa „Beskid” prezentuje swoje prace po raz pierwszy, dlatego też warto zachęcić miłośników malarstwa do obejrzenia tej ciekawej i pięknej wystawy (patrz Informator na str. 6). (z)

Z DZIEJÓW POLSKO-CZESKIEJ WSPÓŁPRACY

W środę, 5 III br., w Domu Kultury odbędzie się o godz. 16,30 — miesięczne zebranie PTH, na którym pracownik Instytutu Naukowego w Katowicach mgr Eugeniusz KOPEC wygłosi prelekcję pt.: „Z dziejów współpracy polskiej i czeskiej ruchu rewolucyjnego na Śląsku Cieszyńskim”.

KONCERT CHOPINOWSKI

Państwowa Szkoła Muzyczna w Cieszyźnie zorganizowała w sali imprezowej na Zamku swój kolejny koncert, tym razem poświęcony twórczości kompozytorskiej Fryderyka CHOPINA.

Wykonawcami Jego utworów byli nauczyciele PSM: Marian PRAKS, Krystyna WĘGLARZ i Zbigniew PYTEL.

Wysoki poziom produkcji artystycznej został nagrodzony przez publiczność gorącymi oklaskami. (x)

GRAFIKA JANA GLUZY

Tokarz Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi Jan GLUZA już od dawna zdradza wszechstronny talent plastyczny. Jego nowy dorobek prezentuje cieszyński Dom Kultury w tematyce

ekspozycji, zatytułowanej „Cieszyń w grafice Jana GLUZY”. Amator — grafik wystawił 20 pejzaży Cieszyńskich wykonanych techniką lawowanego tuszu, 1 pracę to węgla oraz 3 linoryty. Jan GLUZA nie poprzestaje na eksponowanych obecnie technikach plastycznych. Uprawia akwarele, olej, chętnie sięga także do druta. Zamiłowania plastyczne zdradzał już w szkole podstawowej, ale twórczością amatorską, którą „zaczęła się liczyć”, zajmuje się od roku 1956. Ułotniony twórca liczy 30 wiosen i mieszka w Puńcówce.

Wystawa, o której piszemy wyżej, czynna jest w salce klubowej Domu Kultury (patrz Informator na str. 6). (tk)

„QUICK” WALCZY Z TRUDNOŚCIAMI

Już siódmy rok działa, borykając się z trudnościami, Cieszyński Amatorski Klub Taneczny — „Quick”, osiągając, z roku na rok, coraz lepsze rezultaty artystyczne i na pewno wychowawcze. Zakłada on sobie bowiem kształcenie nie tylko smaku choreograficznego, znajomości figur, ale także kultury towarzyskiej, z którą — obserwując choćby nasze zabawy — nie jest najlepiej. „Quick” należy do ubiegłego roku do Federacji Stowarzyszeń i Klubów Tanecznych w Polsce, bierze co roku udział we wszystkich imprezach ogólnopolskich, przeprowadza pokazy na zaproszenie poszczególnych instytucji.

Motorem działania Klubu jest para UBDÓW, a nieoficjalny patronat sprawuje nad nim cieszyński „Dom Kultury”. Zasadniczą przeszkodą, przed którą stoi „Quick”, to proceder bluźnierczy, polegający na tym, że Klub może na siebie pieniądze zarobić, ale... nie może ich wydać, bo — jak to stwierdza sprawozdanie — „paragraf nie puszcza”. Istnieją ponadto trzy możliwości rozwiązania tych trudności, z których najgorsza to... rozwiązanie Klubu.

Sądzić należy, że Referat Kultury przy Prezydium MRN jako pomoże temu małemu, lecz jakże pożytecznemu, zespołowi tańczących hobbystów. (x)

Agnieszka Osiecka na Śląsku Cieszyńskim

gościem Klubu „Ruchu” w Jaworzynie, przodującego w skali całego województwa.

W dniu 9 marca Agnieszka Osiecka weźmie udział w akademii, zorganizowanej z okazji Dnia Kobiet w Skoczowie,

w ramach której kabaret „Jaś” wystąpi z programem „To wszystko z nudów” dedykowanym miłemu gościowi. O godzinie 17 w Młodzieżowym Klubie „Tryton” nastąpi spotkanie z poetką. (x)



SŁOWNIK WYRAZÓW OBcych i ZWROTÓW, OBCEJZYNYCH — W. Kopaliński. Słownik zawiera ok. 12.000 haseł, 13 tablic, cytaty literackie i historyczne, elementy terminologii naukowej, morfem słownictwa, obszerne wskazówki etymologiczne, informacje o pochodzeniu pojęć, wyrazów i cytatów wraz ze szczegółowym adresem bibliograficznym. WP, cena 1 zł 60.

HOTEL DLA CZUDZOZIEMCÓW — E. Petiska. Jest to tom opowiadań powiastkowych postacią bohatera. Autor podejmuje tematykę obyczajową; ukazuje zarówno dorosłych, jak i młodzież, która przedstawia istotne problemy współczesnego społeczeństwa. Czytelnik, cena 1 zł 13.

ROMANTYCZNA PODRÓŻ PANA HONORIUSZA — M. Warneńska. Konfrontacja życiorysu pisarza z jego twórczością kusi i nakłania do próby rozszyfrowania i sprawdzenia trwałości realiów jego dzieła. Rozczytywanie się w „Komedii ludzkiej” zachęca do spojrzenia na zakątki, w których autor jest żył i pracował. Książka niniejsza to wynik wędrowki jego śladami. Wędrówki przez miasta, krajobrazy, i kina. Czytelnik, cena 1 zł 21.

REFLEKSJE Z POCZĘKAJĄ DO GAZU — A. Gawalewicz. Wstrząsa-



jąca opowieść Gawalewicz napisała jest z wyjątkową wrażliwością i wnikliwością psychologiczną. Spośród pamiętników i relacji o tematyce obozowej poza wysokimi war-

tościami literackimi wyróżnia się ona sposobem przekazywania zdarzeń, o których pełna prawda jest nieprzekazywana. Jej szczególną wartość stanowią refleksje autora na temat problematyki moralnej dotyczącej czynów i postaw ludzkich, które ze względu na bezprecedensową konstrukcję obozowego świata nie mogą podlegać ocenie na podstawie norm etycznych, jakie dotąd zostały przez ludzkość wypracowane. Wyd. Literackie, cena 1 zł 20.

KIEDY UMIERAM — W. Faulkner. Napisała w 1930 roku jedna z najznakomitszych powieści Faulknera, opowiadająca o rodzinie Budensów,

CZYJ TO PIES?

EDWARD BABAJEW

SKAD SIĘ WEZ, to się weź podbiegł do nas mały piesek i zaczął skakać kolo ławki.

— Jaki śliczny! — powiedziała mama.

Tata spojrział z góry, sponad gazetę, którą czytał na ławce pod akacją, i powiedział:

— Takie psy znajdują się zawsze na dworcach podczas przejazdów.

— A jak się nazywa? — spytałem.

— Jak? Zwyczajnie — odpowiedział tata. — Na przykład Burek.

Burek! Burek!

Pies stanął na tylnych łapkach, przednie przytulił do siebie i zaczął, patrząc kolejno to na mnie, to na tatę, to na mamę.

Mama otworzyła podręczną torbę i poczęstowała psie kielbasą. Burek nie pogardził również ogórkiem, przysmażanymi kartofelkami, o nawię, co najbardziej dziwnie, cukierkami w papierkach.

Rozwijał je nosem i łapami, tarzając nimi po ziemi, aby się oczyścić, a potem w ciałoci potykał.

Przez dwie minuty tak żęmy się zaprzyjaźnili, żeśmy go postawili zabrać.

— Doskonale — powiedział ojciec — Mam nadzieję, że odwzajemni się wam podobną czułością.

Na stacyjnym skwerze sprzedawano gazowaną wodę. Mama dała mi dziesięciokopiejkówkę. I Burek podbiegł za mną.

Zadowoliliśmy się połową szklanki wody z syropem, resztę wylałem do puszek od konserw, którą wyprostłem u sprzedawcy.

Burek pił wodę i obliżywał się. Sprzedawcy powiedzieli:

— Pił, pij, smakuje? Chcesz jeszcze?

Za resztę pieniędzy kupiłem Burkowi drugą szklankę wody. Wypił wszystko, z rzadka odpychając, potem dwukrotnie kichnął.

— Na zdrowie — powiedzieli sprzedawcy.

Tata poszedł do kasy po bilety, a mama do sklepu po chleb. A ja podzieliłem się z Burkiem swoją porcją lodów. Zatrzymała się przed nami starszuszka z jaryzami w koszyku i powiedziała:

— Cóż to znów z tym psem wyprowadzacie?

— Przecież mu smakuje — odpowiedziałam.

Burek stanął przed starszuską na tylnych łapkach. Pokłaskał głowę i posłał sobie.

Zjedliśmy z Burkiem lodę i zaczęliśmy się trząść. Ciałkiem żęmy zmarzli.

— Chodź — powiedziałam — pobiegamy trochę. Zagrzejemy się!

Wziąłem patyk, rzuciłem dziesięć kroków przed siebie. Burek pobiegł i przyniósł mi go. Rzuciłem patyk z pięćdziesiąt kroków, niewiele brakowało, a byłbym atłuki sztyb w sklepie, ale Burek przeskoczył przez płot, znalazł kij i przyniósł.

Rzucaliśmy sobie tak i biegali, aż się nam zrobiło gorąco. Burek pobiegł do fontanny na placu, ale ze sklepu wyszła mama i zawołała nas pod akację.

Nagle Burek się gdzieś zapodział. I szukałem go, i wolałem na niego razem z mamą, i przechodząc zatrzymaliśmy się — nie było go nigdzie, nikt go nie widział.

— To był wasz pies? — pytano.

— Nasz — odpowiedziałem.

— Nie nasz — tłumaczyła mama — ale mój.

Tata odszukał nas na drugiej stronie dworca, kolo semafora. Opowiedzieliśmy mu, jak się pies zapodział, i tata nas uspokoił:

— Zaczekajcie, sam się znajdzie.

Poszliśmy po rzeczy do przechodniwa bagażu, patrząc, a tu Burek siedział kolo dziewczynki z żółtą kokardką. Krzyknęła:

— To mój pies!

A dziewczynka wreszczy!

— Mój piesek!

— Burek! — krzyknęła.

— Kruczek! — twierdziła ona.

A pies zaczął na mnie czekać i nawet mnie capnął za brzeg kurtki. Zrobiło mi się przykro.

Wtem podeszła do nas mama dziewczynki i powiedziała:

— To wstyd zwać się nad młodszym. Ten pies się nazywa Kruczek. Znaleźliśmy go i zabieramy ze sobą.

— Myśm go też znaleźli — powiedziałem.

— Ale moja mama wzięła mnie za rękę i odprowadziła. Usiedliśmy na ławce, gdzie tata czytał gazetę, i mama powiedziała:

— Widocznie pies się rozmyślił i nie chce z nami jechać. Zostaje tutaj. Jego rzecz.

Żeby przypomnieć o Burku, poszliśmy na przechadzke. Kupiliśmy nową gazetę dla taty.

Wracamy, a dziewczynka z żółtą kokardką płacze, zalewa się łzami.

— Kruczek się zgubił!

— Dobrze ci tak! — powiedzieliśmy.

— Po co wabisz cudze psy. Ale mama odprowadziła mnie bez słowa.

Nagle widzimy, że kolo gipsowego wazonu z kwiatami nasz pies podaje łapkę chłopcu z kanapką. My do psa, pies do nas, a chłopczyk w płacz.

— Puszek — krzyknęła — Puszek!

— To nie Puszek, lecz Burek!

— mówię i ciągnę psa za łapy.

— Nie Burek, tylko Kruczek! — wrzeszczy nad mój uchem żółta kokarda i ciągnie go do siebie za sztyb.

Krzyknęliśmy tak, że nikt niczego nie słyszał. Dorosli wyjaśniali jeden drugiemu o co chodzi. A pies siedział między nami i uśmiechał się. I każdy widział w nim swojego Burka, swojego Kruczka, swojego Puszka.

Przechodził obok uczeń miejscowej szkoły z teczką, zobaczył naszego psa, zagwiżdzał — i Burek rzucił się ku niemu co sił w nogach.

— Czyj to pies? — spytał.

— To niczyj psak — powiedział uczeń i poklepał go po pyszczku.

Od tego czasu nie lubię niczyich psów, które kręcą się zawsze podczas przejazdów na stacji.

Przełożył:
ROBERT DANIEL

ISTNIEJE W NASZYM MIEŚCIE i powiecie szereg organizacji o charakterze społecznym. Organizacje te zrzeszają członków, często liczy się ich na tysiące, którzy tworzą bieżące działania. Otóż to. Nasuwa się z miejsca pytanie: czy rzeczywiście tworzą te bieżące działania, zaangażowanych? Czy przyswajają tym masom członkowskim statutowe cele, czy... chodź tylko i wyłącznie o cele bardzo osobiste, bardzo przyziemne, małe celki, świadczące o partykularnym i klasnym pojmowaniu obywatelskich przynależności do tej czy innej organizacji?

Rzecz wymaga — moim zdaniem — dokładnego przemyślenia, bo nie chodzi przecież o „martwe dusze”, o cyfry, mogące wprowić w zachwyt ludzi nieorientowanych w sytuacji; wiemy przecież dobrze, jak jest w rzeczywistości.

Oczywiście przyczyn tego stanu rzeczy nie są jednorodne. Wypływają z egoistycznych postaw ludzkich, są dziełem niedojrzałości i złego wychowania obywatelskiego tych, którzy stanowią winni wzór dla innych. Wnioski te wysuwam z własnych obserwacji, z licznych rozmów, z ustaleń, jakie miały miejsce podczas konfrontacji działalności poszczególnych organizacji o charakterze społecznym.

Niektórzy ludzie, a jest ich niemało, uważają, że... „każda praca społeczna to... zawieranie głowy” (autentyczne). Ci ludzie, jakże odlegli od ideału człowieka postępowego. Ich jedynym celem życia jest posiadanie. Ale nie tylko w samej ich postawie tkwi zło społeczne. Są bowiem nadto rozsądnymi bankierami deintegracji, obojętności, niewiary. Pisze o nich Janusz Kuczyński w swej niedawno wydanej książce pt. „Filozofia życia”, że: „jest coś zdumiewającego i przerażającego w postępowaniu tych ludzi, w ich codziennym, zwykłym istnieniu: już odrobina refleksji, chłodnej i beznamiętnej, uświadamia fakte (...), trwania biernego, apatycznego”. Jakże wiernie „przystają” do tej

Praca społeczna i aspołeczna

WŁADYSŁAW MOST

kategorii ludzi słowa Conrada, który pisał: „to nie do wiar, z jak przymknęliśmy oczy, przyciępionymi uszami i senną myślą idziemy przez życie”.

Są opinie wskazujące na przemęczenie, jako jedną z głównych przyczyn zubożenia w działalności społecznej, w traktowaniu tej działalności formalnie, dla statystyki, dla cyfr, po prostu na pokaz. Można i należy tę opinię potraktować poważnie. Ale przecież praca społeczna — jak tego dowodzą liczne przykłady, na które wskazują filozofowie nawet z państw, nie żyjących dla nas zbyt daleko — stanowi może, jeśli jest wykonywana z pasją i dyktowana jakimś imperatywem, wypływającym z przesłanek nie tylko rozumowych, ale i uczuciowych, po teźny zastrzyk o typie relaksowym. Stala pogoń za pieniędzmi, byle więcej, byle lepiej, byle bogaciej żyć, osłabia nas bowiem wewnętrznie, a jednocześnie zubaża duchowo. Nasze życie musi być twórcze, pełne, dynamiczne, jeśli w ogóle każda forma wegetacji pustej i beznamiętnej, obliczonej na biologiczne przetrwanie, byle jak najdłużej, warto nazwać życiem, w humanistycznym tego słowa rozumieniu.

Ludzie społecznie zaangażowani nie mogą się czuć osamotnieni, zdani na wpływy tych, którzy sami, nie nie wnosząc do życia publicznego, a tylko zafascynowani własnymi, małymi sprawkami, działają demobilizując na ludzi społecznie twórczych. Tym ludziom jest i będzie pomocna — tak wynika z uchwali, podjętych przez Egzekutywę KP PZPR — instancja partyjna, widząc w każdym akcie społecznie przydatnej działalności, twórczy wkład w dzieło postępu w naszym kraju.

Chodzi zaś nie tylko o całe zespoły ludzkie, ale także o pojedynczego człowieka, świadomego, że nie może mu się stać krzywdą, że nie będzie wyizolowany wtedy, gdy występuje w obronie spraw społecznie użytecznych. Wynika to też z oświadczenia tow. Edwarda Gierka, złożonego w czasie przemówienia na przedjazdowym spotkaniu akty-

wu partyjnego w Zabrze. Mówił on wtedy: „Człowiek, aby nie zgubił się w ludzkiej zbiorowości, aby umieć dostrzec swoje obowiązki zawodowe czy też moralno-etyczne, aby właściwie korzystać ze swoich praw i przywilejów, oczekuje oceny pracy i postawy. I ma prawo do takiej oceny! Człowiek chce wiedzieć konkretnie, co o nim sądzą jego zwierzchnicy, jak go widzi jego kolektiw, jego środowisko. Człowiek chce również, choćby w ogólnych zarysach, znać swoje indywidualne perspektywy, jak i perspektywy swojej grupy społecznej, swego zakładu pracy, swego narodu, z którym czuje się związany”.

Ograniczoność widzenia świata, własnego narodu, własnego środowiska i przynależności do niego, własnego społeczeństwa, jest wszystkim do swych egoistycznych potrzeb, jest wlec działalnością społeczną, być może wygodną, bo bezkonfliktową, ale szkodzi. Życie ludzkie pojmowane bowiem być winno szeroko: nie tylko jako proces biologiczno-społeczny, ale również jako proces czynów i działań, opartego na procesie uczuć i myśli. Ludzie z tego kręgu, nawet wtedy, kiedy błądzą, kiedy szukają właściwych dróg postępowania, kiedy są krytyczni (a może właśnie dlatego) zasługują na szacunek i publiczną pochwałę.

Rosnie z roku na rok powaga i znaczenie organizacji społecznych; przyspłyje się im coraz większą wagę i znaczenie w życiu publicznym, w realizacji wielkich, ogólnonarodowych zadań. Centralne władze sygnalizują już przekazywanie organizacjom społecznym i stowarzyszeniom kulturalnym organizowanie imprez (nie tylko artystycznych, ale i oświatowych), urządzanych dotychczas przez płon Ministerstwa Kultury. Do tego celu potrzebna jest nie tylko baza finansowa (ta nie zawsze stanowi podstawę działania w pełni twórczego), ale — co ważniejsze: ludzie.

Władze partyjne widzą tu potrzebę wzmocnienia kadr kierowniczych w poszczególnych organizacjach społecznych. Potrzeba nam bowiem pilnie ludzi nowych, młodych, twórczych, ogarniętych pasją działania, obok wy-

próbowanych starych działaczy, posiadających znajomość postępowania, sprawdzone metody pracy i duże doświadczenie. Czy poddamy tym trudnym zadaniom? Czy nasz region, znany ze swej patriotycznej postawy, z inicjatyw społecznych, z bogatego arsenału środków działania, potrafi zmobilizować się do jeszcze lepszych osiągnięć? Czy nasz, cieszyński „Judyzmizm”, działanie w pojedynkę, ustąpi miejsca społecznej fali zapału? Czy ogarnie ona nie tylko posiadaczy legitymacji członkowskich tej czy innej organizacji, ale także ludzi „bez przydziału”, a jednak twórczych?

I tacy są, choć nie rejestrowani nigdzie, wyrażający swe postawy nie tyle w słowach, ile w czynach. Są tacy, co ZBoWiD-em, po za TRZZ, poza PKC, poza LOP, poza wieloma innymi organizacjami; szkoda jednak, że ich wysiłki, ich praca pozostaje często anonimowa i jednostkowa. Jej wartość zwielokrotniłaby się, gdyby stopnia została w tygłu wspólnych poczynań.

Musimy sobie bowiem zdać sprawę, że im front ludzi twórczych, dynamicznych w sensie społecznego zaangażowania, ludzi etycznych, patrzących poza własne podwórko, będzie zwarty, tym bliżej będziemy tych wartości, które kojarzą się nam z wizją lepszego świata — bez wojen, bez utraień, trawiających współczesnego człowieka.

Dla tych ideałów warto żyć i działać, zwłaszcza, że każdy, nawet najdrobniejszy czyn świadczy na rzecz wizji świata bez wojen, stanowi uosobienie odwiecznych tęsknot człowieka za pełnią życia. Ponoć hodowane w Porton „mikrobry śmierci” pozwalają otrzymać substancję, której 200 gramów wystarczy do zabicia miliona ludzi całego globu. Przeciwnym się tej ponurej perspektywie ludzkości postawa obywatelska, postawa, cechująca człowieka etycznego, żyjącego zgodnie z własnym sumieniem, kochającego swój kraj miłością i nęgią niesytą, współodpowiedzialnego, w jakimś takim miligramowym procencie, za losy ludzkości.

Zacięta walka na Starym Groniu

BRENNA (cz). W ub. niedzielę odbyły się tu tradycyjne zawody narciarskie o „Puchar Starego Gronia”, w których startowało ponad 60 zawodników różnych grup wiekowych. Chociaż warunki śniegowe nie należały do najlepszych, narciarze walczyli na trasie slalomu gigant z wielką brawurą i osiągnęli bardzo dobre wyniki.

W grupie najmłodszej (młodzików) do lat 14 triumfował Jan Krzywon, w TKKF Skoczów, przed Pawłem Kępnym (TKKF Cieszyń), i Edwardem Kosińskim (TKKF Skoczów).

Wśród juniorów (od 14-18 lat) pierwsze miejsce zajął ex aequo Bogdan Rusin z TKKF Skoczów i Piotr Kępný z TKKF Cieszyń. Oni też zdobyli puchar w tej grupie, który będzie własnością każdego z nich po pół roku. Drugim był Adam Gruszczyk (TKKF Skoczów), a trzecim Lech Halama z Cieszyń.

Slalom gigant młodzieży wygrała Joanna Janicka z SP-3 w Skoczowie, a wśród juniorek triumfowała Urszula Sajak z TKKF Skoczów.

Następnie na starcie stanęli seniorzy grupy I (od lat 17-35). Zwyciężył Kazimierz Zubek (TKKF Cieszyń), który zdobył „Puchar Stereogramu”, drugim był Ryszard Kostrzewski z KKN Katowice, a trzecim Edward Wacławik z TKKF Cieszyń.

W grupie II seniorów (powyżej 35 lat) triumfował Franciszek Oborny (PTTK Skoczów), przed Leonem Krużółką i jego bratem Teodorem, obaj z TKKF Skoczów.

W sumie impreza należała do udanych, co jest na pewno zasługą organizatorów PTTK i TKKF Skoczów oraz współorganizatorów, PTTK i PKKFIT w Cieszyń.

TENIS STÓŁOWY

Rezerwa Stali gromi rywali

USTRON (cz). W 17 kolejce spotkań o mistrzostwo klasy A pingpongistów naszego powiatu użyczyli nam swoje korty w Ustroniu Kuźnia doznała kolejnej porażki, przegrywając z Beskidem Bielsko 3:6. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Janina Paszek, Czyż, oraz gra podwójna (Janina i Władysław Paszek) po jednym.

Rezerwa Stali Cieszyń pokonała u siebie BKS II Bielsko 6:1. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Blazik — 1 Krupa po dwa, Danuta Marosz i gra podwójna (Marosz — Blazik) po jednym. Tym zwycięstwem Stal umocniła się na pozycji lidera.

Plast Cieszyń wygrał z Orlim Kozym 3:2 (oba zespoły wystąpiły bez kobiet). Natomiast w Skoczowie miejscowy Beskid uległ Górnikowi Cieszyń 2:3.

W następnej kolejce spotkają się: Kuźnia gra w Czechowicach z Górnikami, Stal wyjeżdża do Kóz, gdzie rozegra mecz z Orlim. Plast gra z Elektrostalą z Beskid Skoczów z Cukrownikiem Chybie.

Indywidualna klasyfikacja

CIESZYŃ (cz). W indywidualnej klasyfikacji zawodników po 1 rundzie, nasze zawodniczki i zawodnicy plasują się na następujących miejscach:

KOBIECY — Janina Paszek (Kuźnia) jest na drugim miejscu z 11 pkt., Danuta Marosz (Stal II Cieszyń) — 3 miejsce z 9,5 pkt., zaś Janina Krużółka (Beskid Skoczów) zajmuje 4-5 miejsce wraz z zawodniczką BKS II Marją Niemiec. Dziewiątą jest Urszula Puchala (Plast Cieszyń) z 5 pkt.

MEZCZYŹNI — 1) Józef Blazik (Stal II Cieszyń) — 24 pkt., 6-7 Władysław Paszek (Kuźnia) i Jan Rożner (Fakros Kamienica) — 18 pkt., 13-15 Karol Czyż (Kuźnia) i Henryk Mędra (Stal II) — 13 pkt., 15-17 Ciopek (BKS II), Chrobok (BKS II) i Leon Krużółka (Beskid Skoczów) po 12 pkt., 19) Władysław Dziślewski (Cukrownik Chybie) — 9 pkt. zdobytych.

Mecz towarzyski

KOŃCZYCE M. (cz). W miejscowym zanku odbyło się towarzyskie spotkanie w tenisie stołowym, w którym miejscowy LZS pokonał wysoko reprezentację Zehradzowice w stosunku 7:2. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Matuszek — 3, oraz Mikler i Czyż po dwa. Dla pokonanych Chmielek — 2.

W meczu juniorów LZS Kończyce Małe rozgromił swoich kolegów z Zehradzowice 8:1.

Rewanżowe spotkanie między drużynami z Kończyce Małych i Zehradzowice odbędzie się już 3 marca (jutro) w Zehradzowickim zanku.

Zwycięstwo i porażka

CIESZYŃ (cz). Dwa punkty zdobyli w kolejnych dwóch meczach o mistrzostwo ligi młodzieżowej: miejscowy LZS Cieszyń. W pierwszym meczu przegrali z Silesią Miechowice 4:6. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Scigaj — 2 oraz Zeliński i Baron po jednym.

Nastąpił drugi mecz, z Linderem Zabrze, zakończyło się zwycięstwem Stalowców 6:2. Punkty zdobyli: Scigaj i Zeliński po dwa oraz Baron i Danuta Ryska po jednym.

Za tydzień tenisistów Stali zobaczymy znowu w Cieszyń, przeciwnikami ich będą drużyny: Pradnicki i Garbatni Kraków. Natomiast dziś i jutro Stal gra z MKS Orzesze i Row Rybnik (na wyjazd).

Po czterech meczach II rundy Stal Cieszyń plasuje się na 4 miejscu w tabeli.

Zawody saneczkarskie

CIESZYŃ (H). Z inicjatywy Koła ZMW przy Technikum Mechanizacji Rolnictwa Ignacego Kukułki, w Cieszyń, Stal wyjeżdża do Kóz, gdzie rozegra mecz z Orlim. Plast gra z Elektrostalą z Beskid Skoczów z Cukrownikiem Chybie.

Dopiero ostatni ślizg przyniósł zwycięstwo dla Cieszyń. Następnie miejsca zajęli: Jerzy Oleś i Edward Prochal.

SIATKARSKA

SIATKARSKA Z CRS NAJLEPSZE

CIESZYŃ (cz). Świetnie spisali się na eliminacjach do mistrzostw siatkarzy o „Puchar Ziemi Olkuskiej” siatkarze z Technikum CRS trenowane przez mgr Gertrudę Buzek.

Dziewczeta z Cieszyń pokonały Rzeszów 2:0 (15:9, 15:6) oraz wygrały z Suchą Beskidzką również 2:0 (15:7, 15:10).

Dzisiaj tym zwycięstwem drużyna z Cieszyń zakwalifikowała się do półfinałowych rozgrywek o „Puchar Ziemi Olkuskiej”, które odbędą się dziś i jutro w Olkuszu.

Ogłoszenia drobne

PRZEPRASZAM ob. Franciszka Hessa, zam. Cieszyń, ul. Sikorskiego 7/4 oraz ob. Rozalę Pająk zam. Bąków 3 — za niewłaściwe podejście. Ludwik Sobik zam. Bąków 4. g-658

SŁOWIK Karol zruł leg. do biletu miesięcznego nr 22550 wydaną przez PKS Cieszyń. g-654

KUPIĘ domek jednorodzinny, ew. mieszkanie w domu wyłączonej, w okolicy Cieszyń. Bronisław Polity, Kończyce Małe 421. g-663

ZAMIENT 2-pokojowe mieszkanie kwaterekowe (centralne ogrzewanie) w Jastrzębku na podobne w Cieszyń. Informacje: Szewca, Cieszyń. Biłogocka Bocna 30 b. g-660

MIESZKANIE 2-pokojowe M-3 w Tychach — zamienie na podobne lub większe w Cieszyń, Ustroniu, Skoczowie Wile. Anna Gembala, Cieszyń Dworkowa 3. g-655

GOSPODARSTWO 2 ha wraz z zabudowaniami — sprzedam. Cieszyń, Hażlaska 75. g-657

DOMEK jednorodzinny, zabudowania gospodarcze oraz 2,2 ha pola — okazję sprzedam. Zofia Golaszewska, Hażlach 105. g-660

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 7 bm. u organizatorów (PKKFIT oraz Klub Narciarski Watra) oraz w przeddzień zawodów 8 bm do g. 20 w schronisku PTTK na Stożku, tel. Wista 27-10.

Karnawał na... resztkach śniegu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Konkurs kl. „L” — dokładności wygrali ex aequo Czesław Janik na klaczy „DOROTA” z LZS Pruchna Ochaby i Krzysztof Kozłowski na „BIR-ALANCE” z LZS Swoszowianka. Trzecim był Marek Malecki na koniu „SIGNOR” z LZS Moszna, czwartą Danuta Loska na „EMMIE”, a piątą Ryszard Kuba na „LADY” z WKS „Podhalanin” — Wadowice.

Następnie rozpoczął się finał telewizyjnego konkursu skoków o „Złoty narty TV”, który zakończył się zwycięstwem zwycięstwem skoczka powiatu cieszyńskiego. W grupie juniorów triumfował Stanisław Kulig, a w starszej Apoloniusz Tajner, syn znakomitego orla skoczka, mistrza sportu Leopolda Tajnera.

W tym samym czasie na stoku Jarzębatej odbywały się zawody saneczkowe, na starcie których stanęło 18 zawodników. Wszyscy podziwiali brawurą jazdy Kucza, Słiz i Kozoka. Najlepszym okazał się Jan Kucz, który pokonał wyznaczoną trasę w 21 sek. drugim był Gustaw Słiz — 22 sek., trzecim Karol Kozok — 23 sek., dalsze miejsca zajęli: Leszek Kubiś — 24 sek., Edward Bujok — 25 sek., Karol Wista — 26 sek., i Krzysztof Ryskowski — 30 sek.

Po przerwie na plac nad Wistą wyszli znowu najlepsi jeźdźcy, aby stoczyc zwycięski pojedynek o „Puchar Beskidów”. Pierwsze miejsce zdobył już po raz drugi, LZS Moszna w składzie: J. Pożniak na „ROMEO”, N. Wista na „FUTORZE” i W. Byśzowski na „KAWIE”. Na drugim miejscu uplasował się WKS „Podhalanin” (R. Skoczylas na „DWOINCE”, M. Szefer na „CARNECO” i R. Skoczylas na „NALOCIE”).

Konkurs nr 4 — z wyboru wygrał A. Sałacki na koniu „ANIN” z LKS Swoszowianka, przed Maleckim na „AFRAGATORZE” z LZS Moszna i J. Czudem na „SAMIE” z LZS Pruchna — Ochaby. Ostatni konkurs II karnawału, tzw. dokładność kl. „P”, zakończył się zwycięstwem R. Mrugala na koniu „DANSING” przed K. Kozłowskim na koniu „BIR-RANT” i R. Kubą na koniu „NOTER”.

Następnie miał się odbyć skiklojoring — jecha na nartach za kochi — jednak zła warunki śniegowe uniemożliwiły rozegranie tych zawodów.

DWA ZWYCIĘSTWA OLIMPII

GOLESZÓW (cz). Po tygodniowej przerwie Olimpia Golezów rozegrała dwa dalsze mecze mistrzowskie inkasując komplet punktów. W pierwszym pojedynku siatkarze z Golezów wygrał z Plastem Gliwice 3:1 (15:11, 16:18, 15:6, 15:7), a w drugim pokonał dotychczasowego lidera AZS Gliwice 3:0 (15:13, 15:11, 15:11). W tym meczu Olimpia zagrała wyśmienicie dając pokaz dobrej i rozumnej gry. Warto zaznaczyć, że przegrana AZS z Olimpią jest dopiero drugą porażką tego zespołu w mistrzostwach. Podczas obu spotkań na najwyżej noty w zespole Golezów zasłużyli Wiktor Proksa, Władysław Podórski, Paweł Podórski i Andrzej Czyż.

1) AZS Gliwice	22	21	64:19
2) Włocławek Bielsko	22	20	64:14
3) AZS Częstochowa	22	18	59:21
4) Górnik Katowice	22	16	55:34
5) Start Częstochowa	22	12	43:43
6) Górnik Jas-Mos.	22	11	42:43
7) Silesia Rybnik	22	11	41:43
8) Balidon K-ce	22	10	40:42
9) OLIMPIA GOLESZÓW	22	10	40:43
10) Szombierki	22	8	39:44
11) Płomień I b	22	8	37:47
12) Chorzowlanka	22	8	35:52
13) Kolejarski K-ce	22	7	31:50
14) Plast Gliwice	22	4	33:58
15) Linodrut Zabrze	22	4	31:60
16) AKS Nivka	22	4	21:58

W tabelce nie uwzględniono jeszcze ostatnich spotkań.

Siatkarze Stali Cieszyń, którzy walczyli w Śląskiej klasie A przegrali ostatnio z Ruchem Chorzów 1:3 (10:15, 9:15, 16:14, 9:13). Kolejnym przeciwnikiem będzie mistrz grupy „Metal” Węgierska Górka.

O „Puchar Stożka”...

ISTEBNA (cz). Już po raz szósty odbędzie się na Stożku tradycyjne zawody narciarskie (slalom gigant) o „Puchar Stożka”. Impreza rozegrana zostanie 9 bm. o g. 11. Startować mogą dziesięć, siedmiu narciarzy, turyści oraz byli zawodnicy, nie startujący wycynowo od trzech lat.

Start nastąpi w czterech kategoriach wiekowych, tak dla mężczyzn jak i kobiet (I. od 14-16 lat, II. od 17-35 lat, III. od 35-44 lat, IV. powyżej 45 lat). Dla ostatniej kategorii wiekowej specjalny puchar ufundował Boiko Kantor.

Głównym trofeum jest srebrny puchar przechołoni. Bronią go, w kat. mężczyzn Władysław Polaczek (Watra Cieszyń) a w kat. kobiet Maria Babek (Wista).

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 7 bm. u organizatorów (PKKFIT oraz Klub Narciarski Watra) oraz w przeddzień zawodów 8 bm do g. 20 w schronisku PTTK na Stożku, tel. Wista 27-10.

...i Bacówki

WISTA (cz). Dzisiaj odbędzie się na Małym Stożku zawody narciarskie (slalom gigant) organizowane przez Koło PTTK i OPKFF Celma w Cieszyń. Startujący zawodnicy podzieleni zostaną na kategorie wiekowe (od 18 lat i powyżej 18 lat). Startować mogą kobiety i mężczyźni. Przeprowadzą także zawody saneczkowe.

Koronną konkurencją tej imprezy jest slalom mężczyzn pow 18 lat o tzw. „Puchar bacówek”, którego broni Mieczysław Orawski.

Zawody narciarskie

USIRON (cz) — Jutro odbędzie się na stoku Równie tradycyjne zawody narciarskie. O g. 13 zobaczymy na trasie biegaczy olimpijczyków wyznaczono dystans: 8 km. seniorek i juniorek 4 km a dla juniorek 2 km. O g. 14 odbędzie się bieg zjazdowy dla wszystkich uczestników.

Zwycięzcy obdarowani zostaną nagrodami rzeczowymi jak: czapka, kurtka, kombinezon, otrymają dyplomy ufundowane przez Rolko — Kantora. Startować wyznosi 10 zł. Dla startujących przygotowano akromny posiłek (bezpłatny).

Edwarda Bujoka z SP-1 Wista, który wyrzeźbił postać górala. Drugie miejsce, za postać huzara, otrzymał Karol Korok z Cioł, a czwarte za mały czolg Karol Wista i Leszek Kubiś — wszyscy z SP-1 z Wista.

Następnie rozpoczął się finał telewizyjnego konkursu skoków o „Złoty narty TV”, który zakończył się zwycięstwem zwycięstwem skoczka powiatu cieszyńskiego. W grupie juniorów triumfował Stanisław Kulig, a w starszej Apoloniusz Tajner, syn znakomitego orla skoczka, mistrza sportu Leopolda Tajnera.

W tym samym czasie na stoku Jarzębatej odbywały się zawody saneczkowe, na starcie których stanęło 18 zawodników. Wszyscy podziwiali brawurą jazdy Kucza, Słiz i Kozoka. Najlepszym okazał się Jan Kucz, który pokonał wyznaczoną trasę w 21 sek. drugim był Gustaw Słiz — 22 sek., trzecim Karol Kozok — 23 sek., dalsze miejsca zajęli: Leszek Kubiś — 24 sek., Edward Bujok — 25 sek., Karol Wista — 26 sek., i Krzysztof Ryskowski — 30 sek.

Po przerwie na plac nad Wistą wyszli znowu najlepsi jeźdźcy, aby stoczyc zwycięski pojedynek o „Puchar Beskidów”. Pierwsze miejsce zdobył już po raz drugi, LZS Moszna w składzie: J. Pożniak na „ROMEO”, N. Wista na „FUTORZE” i W. Byśzowski na „KAWIE”. Na drugim miejscu uplasował się WKS „Podhalanin” (R. Skoczylas na „DWOINCE”, M. Szefer na „CARNECO” i R. Skoczylas na „NALOCIE”).

Konkurs nr 4 — z wyboru wygrał A. Sałacki na koniu „ANIN” z LKS Swoszowianka, przed Maleckim na „AFRAGATORZE” z LZS Moszna i J. Czudem na „SAMIE” z LZS Pruchna — Ochaby. Ostatni konkurs II karnawału, tzw. dokładność kl. „P”, zakończył się zwycięstwem R. Mrugala na koniu „DANSING” przed K. Kozłowskim na koniu „BIR-RANT” i R. Kubą na koniu „NOTER”.

Następnie miał się odbyć skiklojoring — jecha na nartach za kochi — jednak zła warunki śniegowe uniemożliwiły rozegranie tych zawodów.

KTO KOGO UCZY?



Tak, tak! Niech się pan dobrze przyglądnie, jak my to robimy. Może się uda wreszcie skrócić według wszelkich prawideł i zasad sztuki narciarskiej?...

Fot.: Urszula Garblich

KOSZYKOWKA

PORAŻKA STALI

KOCHŁOWICE (cz). W kolejnym meczu mistrzowskim rozegranym w pięknej nowoczesnej hali sportowej z Kochłowicami cieszyńska Stal przegrała z miejscową Uraną 3:2.

Ten niski wynik spotkania uzyskany został dzięki bardzo dobrej grze obu zespołów w defensywie. Należy wspomnieć, że młody zespół z Cieszyń po raz pierwszy rozegrał mecz w hali gdzie były zamontowane tabele przeliczające i tworząca sztuczne, miało to pewien wpływ na postawę naszego zespołu, szczególnie gdy chodzi o celność rzutów.

Gospodarze już od początku uzyskali przewagę, którą z biegiem czasu coraz bardziej powiększali. Dopiero na 6 min przed końcem I połowy dzieki agresywniejszemu kryzysowi udało się „stalowcom” zmniejszyć różnicę porażki do 3 punktów (18:21).

Drugą połowę Stal zaczęła kilkoma udanymi akcjami zakończonymi celnymi strzałami.

W 35 min. spotkania Stal objęta gospodarzy przyniosła dalsze punkty i ten ciekawy mecz zakończył się zwycięstwem Urany 35:33.

Punkty dla Stali zdobyli: Pass — 10, Kłoda — 9, Bogucki i Klus po 7.

LIGA MIĘDZYSZKOLNA

CIESZYŃ (cz). W ostatnich spotkaniach eliminacyjnych w międzyszkolnej lidze koszykówki padły następujące wyniki:

SZKOŁY PODSTAWOWE — CHŁOPCY — SP-8 Cieszyń — SP-9 Cieszyń 35:33. Punkty dla Stali zdobyli: Pass — 10, Kłoda — 9, Bogucki i Klus po 7.

SZKOŁY ŚREDNIE — chłopcy: 3. III. LO-1 — ERB Cieszyń, LO-2 — ZSZ Cieszyń, 10. III. TME — LO-1 Cieszyń, ZSZ — SRB Cieszyń, 17. III. LO-1 — ZSZ Cieszyń, SRB — TME Cieszyń, 24. III. TME — LO-1 Cieszyń, SRB — LO-2 Cieszyń, 26. III. LO-4 — LO-2 Cieszyń, ZSZ — TME Cieszyń.

A oto terminarzy rozgrywek finałowych szkół podstawowych — chłopcy: 5. III. SP-1 Ustron — SP-8 Cieszyń, 7. III. SP-9 Cieszyń — SP-4 Cieszyń, 10. III. SP-1 Ustron — SP-9 Cieszyń, 17. III. SP-4 — Cieszyń — SP-8 Cieszyń, 19. III. SP-1 Cieszyń — SP-4 Cieszyń, 24. III. SP-8 Cieszyń — SP-9 Cieszyń.

SZKOŁY ŚREDNIE — chłopcy: 3. III. LO-1 — ERB Cieszyń, LO-2 — ZSZ Cieszyń, 10. III. TME — LO-1 Cieszyń, ZSZ — SRB Cieszyń, 17. III. LO-1 — ZSZ Cieszyń, SRB — TME Cieszyń, 24. III. TME — LO-1 Cieszyń, SRB — LO-2 Cieszyń, 26. III. LO-4 — LO-2 Cieszyń, ZSZ — TME Cieszyń.

Po zakończeniu zawodów odbyło się uroczyste wręczenia nagród zwycięzcom oraz dyplomów i znaczków pamiątkowych.

Za zajęcia i miejsce w punktacji zespołowej przez Inspektora Oświaty Cieszyń, jak również w klasyfikacji indywidualnej wręczone będą specjalne nagrody TV Katowice, na spotkaniu, które odbędzie się w katowickim studio TV.

Od g. 17 odbyło się uroczyste zakończenie karnawału, rozdano nagrody, dyplomy i pamiątkowe upominki.

Tegoroczny karnawał, mimo kłopotliwej aury, należał do bardzo udanych i mógł zadowolić najbardziej wybrednych amatorów zawodów sportowych i imprez o charakterze rozrywkowym. To, że impreza wistańska była naprawdę czymś niepowtarzalnym, jest niewątpliwie zasługą garstki ofiarnych działaczy, takich, jak: Józef Brachaczek, inż. Zbigniew Kwarczyński i mgr Paweł Marosz.

PAWEŁ CZUPRYNA

Rajd szczytami Beskidów

WISTA (cz). Już jutro odbędzie się w Wistie tradycyjny X Rajd szczytami Beskidów, który ma na celu popularyzację wśród młodzieży piękna naszych gór i zachęcić do uprawiania turystyki. Odbędzie on się będzie na V trasach, meta czterech znajduje się w Domu Turystycznym PTTK w Wistie-Malinie, a placówką w Wistie-Centrum.

Start do pierwszych czterech tras odbędzie się na Kubałonce, natomiast placówką przy górnej stacji kolejki na Czantorii.

W rajdzie mogą uczestniczyć starsi i młodszy członkowie organizacji młodzieżowych, apolenczyńskich i sportowych.

Na uczestników czekają pamiątkowe plakietki rajdowe i nagrody (dla wyróżniających się drużyn).

Organizatorami X Rajdu szczytami Beskidów są: ZW ZMS, SŁOZ, Komenda Turystyki PTTK w Katowicach oraz PWRN w Wistie i Cieszyń. PKKFIT.

KOMUNIKAT DOKP

Dla wcześniejszego opracowania planu przewozów dzieci i młodzieży na kolonie letnie w roku bieżącym organizatorzy powinni złożyć wnioski na przejazd transportem kolejowym we własnych DOKP dla stacji wyjazdu do dnia 15 marca br.

Wnioski złożone po tym terminie będą realizowane przez PKP tylko w miarę możliwości i za pobraniem należności taryfowych za przydzielenie przedziałów lub wagonów.

Nadmienie się, że wnioski z określoną datą 30. 6. — 2. 7. i 30. 7. — 2. 8. nie będą przyjmowane.

„SPOŁEM”, WOJEWÓDZKA SP-NIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ SKOCZÓW — USTRON W USTRONIU

POSZUKUJE AJENTÓW

na okres sezonu oraz pracowników na czas nieograniczony

- ajentów do prowadzenia mikrobarów i różna
- ajentów do prowadzenia na okres sezonu straganów warzywno-owocowych w Ustroniu i Skoczowie
- ajentów do prowadzenia kiosków spożywczych w Ustroniu i Skoczowie
- 20 sprzedawców, absolwentów zasadniczej szkoły handlowej lub innej zawodowej, do Ustronia i Skoczowa
- 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia i Skoczowa
- 1 magazyniera do Ustronia
- 8 czeladników masarskich do Ustronia i Skoczowa
- 2 czeladników piekarskich do Ustronia.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie biuro spraw pracowniczych, Ustron, ul. Partyzantów 1. II piętro, pokój nr 12, 13. 22kr

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA”, ŁĄTOWICE, ul. Młyńska 1. Druk Prasowa Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta 12. Redakcja KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-22, redakcja naczelny 18-83. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPK „Kuch” do 10 każdego m-ca na m-c następnym. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki pocztowe i „Ruchu”. Materiałów nie zamieszczonych Redakcja nie swraca. Za treść ogłoszeń nia odpowiadamy.

Nakład: 17.742 egz. O-4

NAKRYCIA STOŁOWE DESEROWE i CAMPINGOWE

ze stali nierdzewnej w dużym wyborze i wysokiej jakości oraz wszelkiego rodzaju

WYROBY NOWICZE

poleca

W. JAWORNA
NAKRYCIA STOŁOWE P. T.
„POLVID”
Cieszyń, ul. ks. Janusza 6,
tel. 15-71 i 15-72

28kr

„POLVID”



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 10 (666) • 9 marca 1969 R. • ROK XV

Trzy razy dookoła ziemi

MARKLOWICE GÓRNE (sc) Niebawym sukces osiągnął kierowca samochodu „Żuk”, należący do Kółka Rolniczego w Markłowicach Górnych — **Zdzisław Dworys**, który przejechał na tym wozie ponad 130 tys. km bez przeprowadzenia średniego i kapitalnego remontu. Z. Dworys pracuje w markłowickim KR od 1956 roku i należy do najlepszych kierowców samochodowych kółek rolniczych i MBM w naszym powiecie.



WSZYSTKIM KOBIETOM — ŻONOM, MATKOM I WSPÓŁTOWARZYSZKOM PRACY — SERDECZNE ŻYCZENIA Z OKAZJI ICH ŚWIĘTA, s k ł a d a

Zespół Głosu Ziemi Cieszyńskiej

Jan Legierski na V miejscu w Szwecji



CIESZYN (cz). Świetnie spisał się na Mistrzostwach Europy juniorów w Szwecji, 16-letni narciarz z Koniakowa Jan Legierski. W kombinacji klasycznej zajął on bardzo dobre 5 miejsce z 440,86 pkt. Polaka wyprzedzili: Mettinen (Finlandia) — 454,99 pkt., Popow (ZSRR) — 447,55 pkt., Hoffmann (NRD) — 446,71 pkt. i Weld (Norwegia) — 443,88 pkt.

Należy wspomnieć, że nasz kombinator jest o dwa lata młodszy od swoich rywali, a do reprezentacji Polski trafił dopiero w ostatniej chwili. Należy się spodziewać, że w krótkim czasie będzie głośno o tym świetnie zapowiadającym się narciarzu.

Jan Banot prezesem PZKR

CIESZYN (sc) Dnia 26 ub. m. odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Cieszynie, które oceniło działalność Związku oraz kółek rolniczych w powiecie. Dokonano także szczegółowej analizy wyników gospodarczych kółek rolniczych i MBM za rok ubiegły. Plenum PZKR przyjęło wniosek o rezygnację ze stanowiska dotychczasowego prezesa PZKR Waltera Zagórskiego, powołując na tę funkcję **Jana BANOTA** — dotychczasowego zastępcę kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Cieszynie.

Bogaty program działania na rzecz rozwoju miasta i powiatu

CIESZYN (pl). NA OSTATNIEJ XIII KONFERENCJI SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZEJ PZPR W CIESZYNIE, ZATWIERDZONY ZOSTAŁ PROGRAM DZIAŁANIA NASZEJ POWIATOWEJ ORGANIZACJI PARTYSJNEJ, NA LATA 1969 - 1970. PROGRAM TEN, OPRACOWANY W OPARCIU O UCHWAŁĘ V ZJAZDU PARTII, WYTYCZA PODSTAWOWE KIERUNKI ROZWOJU POWIATU CIESZYŃSKIEGO W OKRESIE DWU OSTATNICH LAT BIEŻĄCEGO PLANU 5-LETNIEGO, PRZY CZYM UWZGLĘDNIŁA RÓWNIEŻ WNIOSKI I POSTULATY ZGŁOSZONE W DYSKUSJI PRZEDZIAŁOWEJ ORAZ NAJBARDZIEJ SŁUSZNE ZAŁOŻENIA PLANÓW ALTERNATYWNYCH, OPRACOWANYCH PRZEZ AKTYW POLITYCZNO - GOSPODARCZY POWIATU.

Wiele miejsca zajmują w programie działania sprawy produkcyjne, techniczne i organizacyjne, formy działalności w dziedzinie gospodarczej, zmierzające do pełnego

zabezpieczenia realizacji zadań planu 5-letniego. Mówi się tu konkretnie o konieczności systematycznej kontroli wykonawstwa zadań produkcyjnych przez poszczególne

główne zakłady pracy, podnoszenia na wyższy poziom organizacji produkcji, maksymalnego wykorzystania czasu pracy, maszyn i urządzeń oraz dalszego doskonalenia metod zarządzania w przedsiębiorstwach. W tym zakresie program wyznacza odpowiednie zadania kierownictwom zakładów pracy, organom samorządów robotniczych i organizacjom partyjnym oraz tym czynnikom, które odpowiedzialne są za ich realizację.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Jeszcze jedna BPS w CELMIE

CIESZYN (tk) W Klubie „Metalowiec” odbyła się w ub. sobotę, dnia 1 bm. miła uroczystość nadania tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej oraz wręczenia srebrnych odznak BPS, zespołowi nastawiający pras na łodzi cieszyńskiej CELMY. Odznaką członkom brygady wręczył poseł na Sejm, przewodniczący Powiatowej Komisji Związków Zawodowych tow. Jan Kolder. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele wielu Brygad Pracy Socjalistycznej, którzy złożyli meldunki o

podjęciu przez ich zespoły, cennych zobowiązań produkcyjnych i społecznych dla uczczenia 25-lecia PRL.

M. in. nowo mianowana BPS zobowiązała się zaościć 94 tony blachy dynamicznej oraz 1.000 kg blachy czarnej, co równa się wartości 618.000 złotych.

W skład nowej BPS wchodzi: Henryk Halczyk — brygadziśta, Emil Sikora, Karol Szware, Bronisław Przywara, Helmut Dylong, Paweł Dziadek oraz Erwin Brzezina — członkowie. Opie

kunem technicznym brygady jest Wiesław Gabzdyl.

W CELMIE pracuje 78 brygad, z tego 46 zespołów posiada już tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej. Obecnie 24 brygady przystąpiły do współzawodnictwa o uzyskanie tytułu BPS 25-lecia Polskiej Ludowej.

Na zdjęciu od lewej: Henryk Halczyk, Wiesław Gabzdyl, Karol Szware, Emil Sikora, Bronisław Przywara, Helmut Dylong oraz Paweł Dziadek.

Fot.: T. Kopczek

Czyn 25-lecia PRL

Załogi podejmują cenne zobowiązania

CIESZYN (tk). W ODPOWIEDZI NA WEZWANIE ZAŁOGI HUTY „WARSZAWA”, W ZAKŁADACH PRACY I PRZEDSIĘBIORSTWA II CIESZYŃSKIEGO ORAZ POWIATU, ODBYWAJĄ SIĘ UROCZYSTOŚCI MASÓWKI, NA KTÓRYCH PRACOWNICY PODEJMUJĄ CENNE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE I DEKLARUJĄ CZYNY SPOŁECZNE DLA UCZCZENIA 25-LECIA POLSKIEJ LUDOWEJ.

W CELMIE 187 ZOBOWIĄZAŃ

W Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie, dnia 28 ub. m. we wszystkich wydziałach produkcyjnych i pomocniczych odbyły się masówki, w czasie których pracownicy podjęli łącznie 187 zobowiązań

o łącznej wartości 3.833.000 złotych.

M. in. o 1 milion złotych przekroczony zostanie plan produkcji towarowej, zaś dla potrzeb eksportu wykonana zostanie dodatkowa partia silników wartości 500 tys. złotych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Z okazji jubileuszu

Ustanowienie odznaki WZOROWY PRACOWNIK

CIESZYN (tk) W związku ze zbliżającym się 50-leciem Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA, jakie przypada na rok 1970, Samorząd Robotniczy tego zakładu wystąpił z wnioskiem ustanowienia odznaki „Wzorowy Pracownik CELMY”. Opracowany już został szczegółowy regulamin przyznawania tej odznaki. M. in. regulamin zastrzega, że w ciągu jednego roku odznaką taką można przyznać maksymalnie takiej liczbie pracowników, by nie przekraczała ona 5 proc. stanu załogi.

Wyróżniony odznaką pracownik otrzyma równocześnie nagrodę wartości 1.000 złotych. Projekt odznaki wykonał artysta - plastyk mgr Jan Herma.

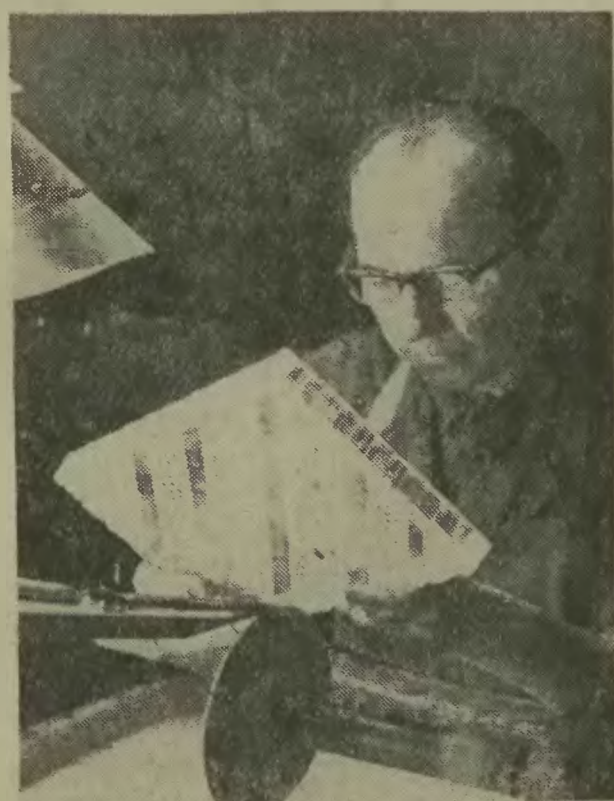
Kryształ Ludwika Kusia pojedą do Holandii

CIESZYN (tk). Znany i ceniony nie tylko w kraju utalentowany cieszyński szlifierz kryształów — **Ludwik KUŚ**, przygotowuje się obecnie do poważnej ekspozycji swoich misternych wyrobów, które wystawione będą w tym roku w Holandii. Warto wiedzieć, że poważną część nowoczesnego szlifowania kryształów, Ludwik Kuś sprzedaje w roku ubiegłym wielu nabywcom w Nowym Jorku.

W niedzielę, dnia 9 bm. cieszyński kryształnik zdemonstruje swoje cacka na specjalnej wystawie, jaką zrealizował w powiatu organizuje w „Domu Rzemiosła” z okazji otwarcia tego przybytku.

Ludwik Kuś zdobył do tej pory 1 złoty medal w Florencji i dwa srebrne krajowe za wysoką jakość swoich wyrobów.

Fot.: T. Kopczek



IV Zimowe Ogólnopolskie Seminarium DKF

WISŁA (ug). W DNIACH OD 17 DO 22 LUTEGO BR. ODBYŁO SIĘ W WISŁE IV ZIMOWE OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM DYSKUSYJNYCH KLUBÓW FILMOWYCH. WSPÓŁORGANIZATORAMI BYŁY: CENTRALNE ARCHIWUM FILMOWE W WARSZAWIE, WOJEWÓDZKI ZARZĄD KIN W KATOWICACH, DKF „FAFIK” W CIESZYNIE I DKF „IKSIK” W GLIWICACH. W IMPREZIE WZIEŁO UDZIAŁ 72 PRZEDSTAWICIELI 32 DYSKUSYJNYCH KLUBÓW FILMOWYCH Z CAŁEGO KRAJU A GOŚCINY UDZIELILI DW „SMREK”.

Do ogólnonarodowych uroczystości, związanych z obchodami 25-lecia PRL, włącza się również kinematografia polska, która czynnie uczestniczyła w procesach socjalistycznego rozwoju kraju. Tegoroczne zimowe seminarium DKF w Wiśle odbywało się pod hasłem obchodów ogólnopolskiej rocznicy i poświęcone zostało tematyce związanej ze społeczną i kulturową rolą filmu.

W ciągu 6-dniowego pobytu w naszym bezkrytycznym uzdrowisku, uczestnicy imprezy obejrzeli 49 polskich filmów dokumentalnych okresu międzywojennego i z lat II wojny światowej oraz 13 filmów fabularnych, w tym archiwalne filmy polskie i zagraniczne. Jak np. cykl przedwojennych filmów Luisa Bunuela, słynny film „Doktor Mabuse” zrealizowany przez Fritza Lan

ga w 1922 r., cykl filmów Charles'a Chaplina, 114. Spośród filmów współczesnych za prezentowane na seminarium „Niebezpieczne związki” reż. R. Vadima, „Jules i Jim” reż. F. Truffaut i „Życie aby żyć” reż. C. Lehouche. Projekcje wzbogacone zostały wykładami doc. dr. Alicji Heiman i Leszka Armatajsa.

Uczestnicy seminarium wykorzystali swój bezkrytyczny pobyt także w jego aspekcie krajoznawczym, odbywając wyprawy do Cieszyna, do Bieleszki do Wytówni Filmów Rybnickich i do Istebnej, gdzie odwiedzili znanych gwiazd i ludowych muzyków Jana i Zuzannę Kawulików.

Ile mamy taksówek?

CIESZYN (tk). Jak nas informuje Zarządzenie Powiatowych Właścicieli, w Cieszynie i powiecie kursuje 48 taksówek i 1 bagażówka. Najwięcej taksówek ma Cieszyn, bowiem jest ich tu 17, w drugiej kolejności Idzie Skoczów, gdzie usług komunikacyjnych świadczy 14 pojazdów. Wiśla posiada 9 taksówek, Ustron — 5, Chybie — 2 oraz Strumień — 1. Bagażówka kursuje w Cieszynie. Stanowczo za mało taksówek znajduje się w Ustroniu, gdzie szczególnie potrzebne byłoby one w Jaszowcu, niewystarczająca jest też liczba taksówek w samym Cieszynie. Coraz częściej zdarza się wypadki, że na postoju trzeba oczekiwać po pół godziny i więcej na pojawienie się wolnego wozu. Również Zembrzydowice odczuwają brak taksówek.

Pierwsi w kraju

Traktorzyści walczą o tytuły

CIESZYN (sc) Niedawno pięć zespołów traktorzystów z MBM i kółek rolniczych naszego powiatu, przystąpiło do rywalizacji o uzyskanie tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej. Zespoły takie powstały w MBM w Dębówku i kółkach rolniczych w Hażlachu, Kończykach Wiel-

kich, Pruchnej oraz Markłowicach Górnych.

Traktorzyści zobowiązali się przepracować w br. na ciągnikach po 1.100 godzin, a dzięki lepszej dbałości o maszynę przedłużyć ich żywotność i zmniejszyć tym samym nakłady na remonty bieżące. Ponadto członkowie zespołów zobowiązali się przygotować swych pomoc-

ników na kurs traktorzystów, co pozwoli zwiększyć kwalifikowany personel kółek rolniczych i MBM o 27 osób.

W ramach podnoszenia kwalifikacji zawodowych, traktorzyści ukończą kurs BHP oraz zdobędą wiadomości z zakresu mechaniki i sposobu mechanicznej uprawy roli. Warto nadmienić, że są to pierwsze zespoły traktorzystów w województwie, a także w kraju, ubiegające się o zaszczytne miano BPS.

Krew dla chorych

BRENNA (pl) Mieszkańcy tutejszej miejscowości oraz Górek, w liczbie 46, dnia 27 ub. m. oddali bonorowo swą krew dla potrzeb leczenia. Mimo dużego nasilenia zachorowań na grype, akcja wypadła pomyślnie a to dzięki inicjatywie miejscowego nauczyciela i zasłużonego propagatora honorowego krwiodawstwa, lekarza Grobelnego.

ZAGŁADA starych dębów

W Bażanowicach, przy drodze do Golezowa, padły pod siekierami i pilami stare dęby. Liczące po 200 — 250 lat. Smutny to widok, lecz usunięcie butwiejących drzew okazało się koniecznością. Leżą więc powalone kłosa, których przykryć dochodzi do 140 cm. Ładnie wyglądały przy nich niepozornie, choć są sprawcami wygnę. Pozostawiono tylko jeden 300-letni dąb jako pomnik przyrody, natomiast po usunięciu pozostałych opustoszałe miejsce zostanie ponownie zadrzewione — w 1970 roku zasadzone zostaną tutaj świerki.

Fot. U. Garbela



LISTY DO REDAKCJI

JESTEŚMY BEZRADNI

Z wielką radością czytamy na łamach „Głosu” o wybudowanych nowych szkołach - pałacach. Niemniej jednak z największą gorącością donosimy, że dzieci Szkoły Podstawowej nr 2 w Skoczowie, pomimo niezliczonych prób ze strony rodziców i kierownictwa szkoły, nie mogą doczekać się przebudowy ubikacji. W sprawie tej zwróciliśmy się ostatnio do Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Cieszynie, która przyrzekała sprawę zbadać. Jak dotychczas, Komisja taka się nie zjawia.

Obawiamy się bez przesady, że gdy się wchodzi do wspomnianej szkoły, każdego z miejsca „wita” na korytarzu fetor z ubikacji. W tych warunkach pracuje codziennie grono nauczycielskie i uczy się nasze dzieci. Ponieważ jesteśmy bezradni i bezsilni, zwracamy się o spowodowanie przyjazdu Komisji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz pomożenie nam w rozwiązaniu omawianego problemu, który przy odrobinie dobrej woli ze strony odpowiedzialnych czynników, jest możliwy do rozwiązania.

Z upoważnienia rodziców

Inż. K. Broda

ŚLUSZNA PROPOZYCJA

Wiele o mającej powstać w Cieszynie telewizyjnej stacji przekazał, poniosło chyba wszystkich abonentów TV w mieście i okolicy. Wszyscy chętniebyśmy, by zbudowano ją jak najszybciej. Rozumiemy, że połączanie to za sobą trudności finansowe, dlatego w pełni podpisujemy się pod propozycją zamieszczoną w Waszym Tygodniku przez Zygryfka Bednorza - o otwarciu specjalnego konta na fundusz budowy stacji przekazał.

Uważam, że akcja ta miałaby szansę powodzenia i uzbierałaby się suma potrzebna na ten cel. Leży to przecież w interesie samych abonentów TV, uniknęliby też szpecące lasy anteny telewizyjne z dachów naszych domów.

Również wiele prac ogólnych, związanych z budową stacji, można by wykonać czynami społecznymi. Wielkie pole do popisu miałoby tu organizacje młodzieżowe - ZHP, ZMS, ZMW.

Piotr Bargiel

Cieszyń

POPIERAM WNIOSEK

W związku z listem Z. Bednorza, sugerującym stworzenie jakiejś formy pomocy w realizowaniu projektu budowy stacji telewizyjnej, wyrażam pełną poparcie dla mojej całkowitej poparcie dla wysuniętej propozycji. Przecież jestem, że propozycja otwarcia specjalnego konta w banku lub PKO, zasługuje na poparcie i akcesję, zwłaszcza tych telewizorów z terenu miasta i powiatu, którzy mają silne powody do narzekania na słaby odbiór programów TV.

J. Grzegorzek

CZY NIE MA WYJŚCIA?

W Państwiskach odbyło się do-rocne zebranie Kółka Rolniczego, na którym cała dyskusja ograniczała się do kilku przykrych uwag pod adresem zarządu z powodu opóźnienia zasiewów i orki zimowej. Zamówiony przez rolników traktor często nie przyjeżdżał, a były wypadki, że wywieziony i rozrzucony obornik pozostał pod śniegiem na polu. Zarząd tłumaczył się brakiem traktorzysty. Ale czy słusznie? Traktorzysta są, jednak nie chcą i nie mogą być pracownikami tylko na sezon. Należałoby ich angażować na stałe i umożliwić - w razie braku prac polowych - pracę w Gminnej Spółdzielni, lub przy innych robotach gromadzkich.

Józef Machaj - Pastwiska

FUNDAMENT ROZWOJU

Z okazji przyznania Wam przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Złotej Odznaki Honorowej” za zasługi w krzewieniu przyjaźni braterstwa między narodami Polski i Związku Radzieckiego, przesyłam Wam serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy na tym polu.

Przyjaźń i braterstwo współpracę ze Związkiem Radzieckim stanowią fundament rozwoju naszej Ojczyzny, znajduje również swoje odzwierciedlenie w Cieszyńskiemu, która łączy ludzi z Olsz z ludźmi znanymi Woiły, Donu i Newy.

Wraz stały Czytelnik z Katowic mgr Konrad Budzisz

Załogi podejmują cenne zobowiązania

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Służba inżyniersko - techniczna zakładu opracuje nowe typy silników według wymogów eksportowych (nie objętych zadaniami rocznego planu), co pozwoli zwiększyć sprzedaż tych wyrobów do krajów kapitalistycznych o około 400 tys. złotych dewizowych.

Wiele zobowiązań zmierza do poczynienia szeregu oszczędności. M. in. obniżenie zużycia surowców deficytowych łącznie wartości 1.200.000 zł. zaś dzięki wprowadzeniu lepszej organizacji pracy, zaoszczędzi się 3.500 roboczogodzin przy wykonywaniu różnych operacji technologicznych.

Cenne są także zobowiązania o charakterze społecznym. Zadeklarowano zaprojektowanie i wykonanie urządzeń do leśnego gabinetu rehabilitacyjnego, dla Szpitala Śląskiego wykonane zostaną 2 aparaty dla potrzeb chirurgii urazowej, a także przeprowadzi się modernizację i stołu operacyjnego. 100 pracowników zadeklarowało udział w honorowym krwiodawstwie. Ponadto pracownicy CELMY wykonają szereg prac przy modernizacji ośrodków kolonijnych i wczasowych, przeznaczając na ten cel 10.240 godzin.

Członkowie ZMS Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących FME CELMA zobowiązali się wykonać w terminie do dnia 1 maja br. wyposażenie warsztatu ślusarskiego i elektrycznego, dla młodzieży przebywającej w sanatorium w Istebnej.

REJON ENERGETYCZNY USTAWI MASZT ANTENY PRZEKAŹNIKA TV

Pracownicy cieszyńskiego Rejonu Energetycznego w „Czynie 25-lecia PRL” zobowiązali się wykonać 33 różnych rodzajów prac, z których na czoło wybiła się modernizacja, konserwacja i remonty oświetlenia ulicznego oraz urządzeń energetycznych w wielu miejscowościach naszego powiatu.

NOTATNIKA REPORTERA

Skład Zarządu TMO

CIESZYŃ (x) Na walnym zebraniu Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa (TMO) wybrany został nowy zarząd powiatowy, w skład którego weszli: Inż. Paweł Macielczek - prezes, mgr Jerzy Brzoza - zastępca, mgr Józef Galuska - sekretarz i mgr Antoni Bukowski - skarbnik.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani natomiast zostali: Brunon Buzek, Władysław Babiński i Augustyn Augustyn.

Najbliższy wykład, poświęcony z wyświetlaniem przezrocz - o czym członkowie zostaną powiadomieni - odbędzie się w drugiej połowie marca.

Jasno w Simoradzu

SIMORADZ (cz) Uczestnicy się mieszkańcy tej wioski, kiedy nad drogą wiodącą do szkoły aż do przystanku autobusowego, zaświeciło się 18 lamp rtętowych. Wszystkie prace przy instalowaniu nowego oświetlenia wykonała ekipa POM z Nierodzimia, kosztem 88 tys. zł. Warto dodać, że do jednego z słupów przytwierdzono automatyczny wyłącznik zmiernicowy, który sam zapala i wyłącza światło.

Niebawem nowe oświetlenie rtę-

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

tozujące

Wartość podjętych przez załogę Rejonu Energetycznego zobowiązań - wynosi 20.500 zł.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że pracownicy Rejonu zobowiązali się ustawić i zakonserwować maszt anteny dla projektowanej w Cieszynie telewizyjnej stacji przekazał.

WIĘCEJ KAPELUSZY STOŻKOW IFEZOW

W czasie uroczystej masówki załogi Zakładów Wyrobów Filcowych w Skoczowie, jaka odbyła się dnia 3 bm. pracownicy wydziału wykańczalni Gertruda Stasica, zgłosiła projekt cennych zobowiązań produkcyjnych. Został on poparty przez przedstawicieli poszczególnych wydziałów: walkowni - Antoniego Winiarskiego, krojowni i wykańczalni - Helenę Kramarz, strzyżarni - Marię Bułowską oraz przygotowalni - Józefa Madeckiego.

Postanowiono wyprodukować dodatkowo 1.000 sztuk kapeluszy, 4.000 szt. stożków oraz 5.000 szt. fezów eksportowych. Ponadto wyprodukują się 1.000 kg włosa nieczyszczonego, który jak wiadomo, jest podstawowym surowcem przy produkcji kapeluszy, wytwarzanych z filcu szlachetnego. Zobowiązania produkcyjne posiadają wartość 1.237.000 zł. Ponadto w związku z przeprowadzaniem modernizacji obiektów produkcyjnych zakładu, pracownicy postanowili wykonać szereg prac gospodarczych, a także zaoszczędzić 100 ton paliwa kotłowego. Zadeklarowano także przepracować 2.000 godzin przy porządkowaniu przyszłych terenów parkowych w dzielnicy Łęgi.

Łączna wartość podjętych przez załogę SZWF zobowiązań wynosi 1.584.000 zł.

CHEMICY Z MARKLOWIC ZWIEKSZAJĄ PRODUKCJĘ

MARKLOWICE (pl). Załoga Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach, dając wy-

ciowe otrzymała także...Dobowiec. Jak nas informuje przewodniczący GRN Gustaw Sadowski, wykonanie dokumentacji powierzono POM z Nierodzimia, który również wykona roboty. Punkty oświetlenia zostaną założone w centrum wioski i w sąsiedztwie ważniejszych obiektów użyteczności publicznej.

Co słyszał z centralą telefoniczną

DEBOWIEC (cz) Dużo mówiono o załusztowaniu w tej wiosce automatycznej centrali telefonicznej. Wszystko jednak było warunkowane przekazaniem przez Prezydium GRN odpowiedniego pomieszczenia na ten cel. Obecnie lokal już jest, zjawili się więc w Dębowiec przedstawiciele Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego z Cieszy- na, obejrżeli pomieszczenia, obliczili niebawem rozpocząć pracę, ale na tym się skończyło. Miała być zgodnie i nie się nie robi. Dlaczego?

Będzie droga

DEBOWIEC (cz) Radość wielką zapanowała w Dębowiecu, kiedy zauważono sunące po drogach ciężkie wywrotki, załadowane po brzegi kamieniem - tłucznem. Materiał ten jest przeznaczony na naprawę drogi, prowadzącej z centrum Dębowa do Kostkowiec. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie przystąpi do naprawy nawierzchni z początkiem kwietnia. Być może, że wtedy będzie do Dębowa kursował, podobnie jak przed laty, autobus z Cieszy- na - przez Kostkowiec.

I znowu nieosirokość elektryków

DEBOWIEC. Jeszcze jedna ekipa elektryków ma na sumieniu spowodowanie pożaru od pozostawionej bez nadzoru kucharki elektrycznej. W godzinach wieczornych dnia 3 bm. spłonął w Dębowiec doścześnie tzw. „wóz Drzymały” - przewoźny barak mieszkalny brygady siełowej nierodzimskiego POM. Kucharka elektryczna ogrzewała wnętrze wozu, zaś pracownicy udali się do baru na... piwo.

Pożar zauważyli: Zygmunt Pawłowski - pracownik warszelskiej elektrowni oraz Franciszek Kula - mieszkaniec Dębowa. Kiedy usłyszeli głośno ogień, nastąpił wybuch znajdujący się w wozie butli z propanem-butanem. Sila eksplozji odrzuciła interweniujących (na szczęście nie doznał oni żadnych obrażeń), natomiast spłonęła w całości kucharka. Straty wyniosły ok. 80 tys. złotych. (in)

raz pełnego poparcia dla polityki Partii i Rządu oraz dla uczczenia 25-lecia PRL, podjęła na zebraniu w dniu 3 bm. następujące zobowiązania:

oddział syntezy żywy zwiększy produkcję żywic z przeznaczeniem na zbył o 65 ton wartości 1.072 tys. zł;

pion handlowy łącznie z zainteresowanymi służbami zmniejszy straty ponoszone z tytułu postoju wagonów i cystern o ok. 2 mln zł w stosunku do roku 1968;

dział gł. mechanika i energetyka dokona wraz z zainteresowanymi służbami analizy właściwego wykorzystania wszystkich maszyn i urządzeń, przy czym mało wydajne zaakceptuje do likwidacji;

dział inwestycji i SOWI podejmą kroki w celu przyspieszenia terminu ukończenia modernizacji DW „Lechia” w Wile - Głębach o miesiąc wcześniej, tj. do 31 maja br.;

kierownictwo zakładu wspólnie z Samorządem Robotniczym wprowadzą od dnia 1. VI. br. wydawanie posiłków regeneracyjnych dla części załogi, a w terminie do końca br. uruchomią produkcję wody gazowanej dla potrzeb całej załogi

Ponadto mieszkańcy zakładowych bloków mieszkalnych w Cieszynie i Markłowicach zobowiązali się przepracować w okresie do 30 kwietnia br. 750 roboczogodzin w czynnie społecznym, w ramach wolontariatu akcji porządkowej. Wartość tego zobowiązania wyniesie ok. 15 tys. zł. (pl)

HANDLOWCY ODPOWIADAJĄ NA APEL

BRENNA (sc). Załoga GS „Samopomoc Chłopska” w Brennej - Górkach na zebraniu sprawozdawczym - wyborczy rady zakładowej w dniu 4 marca br. podjęła szereg cennych zobowiązań. M. in. przekroczone zostaną zadania gospodarcze o ponad 1.000.000 zł. dodatkowo wypłacą 60.000 złotych zysku oraz wykonają czynny społeczny na rzecz zakładu i środowiska, wartości 14.540 zł.

Koncert laureatów i rozdanie nagród

CIESZYŃ (tk) W Klubie „Nasz Kąk” w Cieszynie, dnia 10 bm., o godz. 17, odbędzie się koncert laureatów Konkursu Piosenki Radzieckiej. Jak już podaliśmy, konkurs taki odbył się w Cieszynie dnia 20 ub. m. w ramach VIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej.

W czasie koncertu, laureatom eliminacji powiatowych wręczone zostaną nagrody oraz dyplomy pamiątkowe.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PROD. KRUSZY I BETONÓW W WODZISŁAWIE ŚL.

ul. Wąłowa 49, telefon nr 449.

zatrudni z dniem 1 marca 1969 r.

— OPERATORA KOPARKI wielonaczyniowej do pracy w zakładzie nr 5 Żwirownia w Ochabach.

Oprócz wynagrodzenia pracownicy otrzymują deputat węglowy.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik zakładu.

37kr

„SPOŁEM”, WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ SKOCHÓW — USTRONIU

POSZUKUJE AGENTÓW

na okres sezonu oraz pracowników na czas nieograniczony — agentów do prowadzenia mikrobarów i różna — agentów do prowadzenia na okres sezonu straganów warzywno-owo-owocowych w Ustroniu i Skoczowie — agentów do prowadzenia kiosków spożywczych w Ustroniu i Skoczowie — 20 sprzedawców, absolwentów zasadniczej szkoły handlowej lub innej zawodowej, do Ustronia i Skoczowa — 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia i Skoczowa — magazyniera do Ustronia — 8 czeladników masarskich do Ustronia i Skoczowa — 2 czeladników piekarskich do Ustronia. Zgłoszenia przyjmuje codziennie biuro, spraw pracowniczych, Ustroń, ul. Partyzantów 1, II piętro, pokój nr 12, 13.

22kr

OSTRZEŻENIE

Zakład Energetyczny Bielsko-Biała

ostrzega odbiorców energii elektrycznej przed osobami podającymi się za pracowników Zakładu Energetycznego i wydylającymi pieniądze za różnego rodzaju czynności.

Zakład Energetyczny równocześnie wyjaśnia, że do pobierania należności za zużyta energię elektryczną upoważnieni są inkasenci, zaopatrzeni w legitymacje służbowe i specjalne upoważnienia.

Należności taryfowe za inne czynności, jak powtórne nałożenie zerwanego plomba sprawdzenie instalacji, itp. pobierają monterzy, posiadający stemplowane kwitariusze, legitymacje służbowe i dodatkowe upoważnienie wydane przez Zakład Energetyczny Bielsko-Biała.

30kr

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY LZS



CIESZYŃ (cz) Podczas ostatniej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Rady Powiatowej LZS, kilku najofiarniejszych działaczy Zrzeszenia otrzymało złote, srebrne i brązowe odznaki LZS.

Z-ca przewodniczącego Prezydium PRN mgr inż. Gabriel Szwierntnia i przewodniczący RW LZS Eugeniusz Grzyb udekorowali dyrektora Zespołu Techników Rolniczych mgr Tadeusza Orkana - Medalem 20-lecia LZS.

Złote odznaki LZS otrzymali: Józef Greń, Józef Matula, Karol Ochman, Zenon Urgan i Janusz Pilarczyk, srebrne: Gustaw Szyper, Antoni Przybyła, Józef Kłoczek i Alojzy Wianiewski, brązowe: Stanisław Trąbala, Jan Herma i Paweł Cieślak.

Na zdjęciu: Moment dekoracji dyrektora ZTR mgr Tadeusza Orkana.

Fot.: Paweł Czupryna

W 60-lecie turystyki polskiej

IX Ogólnopolski Zlot Przdowników Turystyki Kolarskiej

CIESZYŃ (x). Obradowało tu ostatnio Prezydium Zarządu Głównego Komisji Turystyki Kolarskiej PTK, uchwalając zorganizowanie w Cieszynie w roku 25-lecia PRL i dla uczczenia 60-lecia polskiego ruchu turystycznego na Śląsku - IX Ogólnopolskiego Złotu Przdowników Turystyki Kolarskiej.

Gospodarzem tej wielkiej imprezy, którą zaplanowano na pierwszy dzień czerwca br., będzie - Turystyczny Klub Kolarski PTK „Ondraszek” w Cieszynie. Ustalono już trasę, która pobiegnie przez: Strumień, Cieszyń, Skoczów, Brenne, Lipowice, Wisłą i Istebną.

Impreza ta - poza wartościami propagandowymi - będzie miała jednocześnie na celu zapoznanie uczestników Złotu z metodyką jazdy w terenie górskim.

Mimo zimy i niesprzyjających warunków atmosferycznych, trwają już przygotowania cieszyńskich kolarzy do tego wielkiego egzaminu sprawności sportowej i turystycznej, ale zarazem organizatorskiej.

Czerwony Krzyż w oczach dzieci

CIESZYŃ (pl) Z okazji przypadającego w br. jubileuszu 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża, Zarząd Pow. PCK ogłosił dla dzieci konkurs rysunkowy pod hasłem „Czerwony Krzyż w służbie społeczeństwu”. Prace przedstawiać mogą działalność PCK w czasie pokoju, wojny lub klęsk żywiołowych. Najlepsze rysunki będą nagrodzone i wystawione.

Prace przysyłać należy do Zarządu Pow. PCK w Cieszynie, Rynek 19, do dnia 15 IV. br.

ZMARŁ zasłużony odlewnik

Dnia 3 marca 1969 r. zmarł w wieku 69 lat wielce zasłużony formierz - odlewnik Paweł Heczko.

Wiadomość ta zasmuciła całą załogę Odlewni Żeliwa w Skoczowie, która pamięta Zmarłego jako jednego z pierwszych fachowców, który w 1947 roku zapoczątkował produkcję odlewów grzejnikowych z własnoręcznie wykonanych modeli, kładąc niejako podwaliny dalszego rozwoju tej produkcji i całego zakładu. Pamiętamy Pawła Heczko przede wszystkim jako doświadczonego fachowca i życzliwego nauczyciela wielu młodszych pracowników, którzy pod troskliwą opieką Zmarłego nauczyli się trudnego zawodu odlewnicze. Paweł Heczko - emeryt Odlewni Skoczów od 1960 roku - był wzorem skromności i powściągliwości oraz przykładem umiarkowania w którym przepracował 46 lat w odlewniach Huty Trzynieckiej, Cieszyńskiej „CELMY” i Odlewni „Skoczów”.

Odszedł od nas powszechnie lubiany i szanowany towarzyszy pracy, który również jako emeryt często odwiedzał zakład i cieszył się, że swym wieloletnim trudem i sumienną pracą dobrze przysłużył się do jego rozwoju.

Cześć Jego pamięci!

W dniu 3 marca 1969 r. zmarł w wieku lat 69

Paweł HECZKO

emerytowany mistrz Odlewni Żeliwa „Skoczów”, wieloletni wybitny fachowiec i wzorowy pracownik, doświadczony nauczyciel zawodu.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY ODLEWNI ŻELIWA „SKOCHÓW”

Towarzyszowi JANOWI HECZKO przewodniczącemu Rady Zakładowej Odlewni Żeliwa „Skoczów” - wyraz najgłębszego współczucia w związku ze zgonem

OJCA

składa ZAŁOGA ODLEWNI ŻELIWA „SKOCHÓW”

Za złożone wieńce i kwiaty oras udział w pogrzebie

śp.

Alojzego Suchanka

wszystkim krewnym, przyjacielom, znajomym i sąsiadom serdeczne podziękowanie akłada

RODZINA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Mocno podkreślono w programie działania problem inwestycji i budownictwa. Program wskazuje na potrzebę skrócenia cykłów inwestycyjnych i zakończenia do roku 1980 budowy nowych obiektów przemysłowych w Cieszyńsku, Góleszowie i Skoczowie, przyspieszenia wykonawstwa zadań inwestycyjnych w odniesieniu do niektórych zakładów spożywczych, zabezpieczenia odpowiednich środków na rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz dalszego usprawnienia przebiegu remontów w budynkach mieszkalnych.

W zakresie unowocześnienia produkcji i poprawy jej jakości, program działania wskazuje na konieczność wdrażania nowych procesów technologicznych, aktywizacji ruchu racjonalizatorskiego i dalszego rozwoju wynalazczości robotniczej. Zakłady pracy zobowiązane są przeprowadzać wzajemną wymianę doświadczeń na tym odcinku działalności oraz bieżąco kontrolować poziom techniczny produkowanych wyrobów dążąc do tego, by osiągały one standard światowy.

Realizacja zadań produkcyjnych wiąże się jednak jak najszybciej z problemem kadr. Stąd też w programie działania wiele uwagi poświęcono sprawom szkolenia i doświadczenia robotników, podnoszenia na wyższy poziom ich kwalifikacji zawodowych i ich wiedzy ogólnej oraz dalszego poszerzenia metod pracy z kadrą kierowniczą.

Obszerny dział zajmuje w programie rolnictwo i leśnictwo. Określa się w nim różnorodne formy działania zmierzające do dalszego wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej, do wyraźnej poprawy bazy paszowej, do rozwoju kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych oraz organizacji i instytucji działających na wsi, a także do właściwego wyposażenia rolnictwa powiatu w niezbędny sprzęt. W zakresie leśnictwa program przewiduje działania w kierunku dalszej poprawy gospodarki leśnej w powiecie, poprzez realizację koniecznych inwestycji, li-

Bogaty program działania na rzecz rozwoju miasta i powiatu

kwidację starych drzewostanów i zagospodarowanie nowych terenów oraz zmechanizowanie robót leśnych.

Ważnym czynnikiem, decydującym w znacznej mierze o rozwoju gospodarki rolnej, jest podnoszenie poziomu oświaty rolniczej i zabezpieczenie właściwej kadry dla potrzeb rolnictwa. Stąd też program działania przewiduje wzmocnienie akcji szkoleniowej na wsi poprzez organizowanie różnorodnych kursów i spotkań oraz podjęcie kroków zmierzających do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych rolników i młodzieży wiejskiej.

Poważne zadania wytycza program w zakresie dalszej poprawy warunków pracy i życia mieszkańców naszego powiatu. M. in. podkreśla on konieczność polepszenia pracy służby zdrowia, usprawnienia działalności lecznictwa podstawowego, drogą uruchomienia nowych placówek rejonowych, zwiększenia sieci stanowisk pielęgniarskich, otwarcia nowych laboratoriów i stacji diagnostycznych itp. Program mówi również wyraźnie o potrzebie podniesienia poziomu lecznictwa przemysłowego i dalszym rozwoju bazy lecznictwa zamkniętego (modernizacja Szpitala Śląskiego).

W trosce o poprawę warunków socjalno - bytowych załóg i mieszkańców, program działania koncentruje się na sprawach: prawidłowego wykorzystywania wolnego czasu i właściwego wykorzystywania skierowań na leczenie sanato-

ryjne i uzdrowiskowe, na wczasy i kolonie letnie; rozszerzenia zakresu budowy obiektów mieszkalnych w ramach budownictwa przyzakładowego i spółdzielczego, budowy przyzakładowych żłobków i przedszkoli, a także dalszego rozwoju budownictwa indywidualnego.

W celu ugruntowania wśród społeczeństwa świadomości socjalistycznej, pogłębienia patriotyzmu i przywiązania do tradycji polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, program wytycza kierunki działalności ideowo-wychowawczej przede wszystkim wokół tak doniosłych rocznic i wydarzeń, jak: 25-lecie PRL, 25-lecie powrotu Złem Zachodnich i Północnych do Macierzy, 100-lecie urodzin W. I. Lenina oraz wybory do Sejmu i rad narodowych. W związku z tym przewiduje się cały szereg poważnych imprez: akademii, spotkań, odczytów, festiwali filmowych i występów artystycznych, sesji naukowych, wystaw i in. Wzmocniona zostanie praca ideowo - wychowawcza we wszystkich organizacjach masowych i w zakładach pracy, które popularyzować będą w jak najlepszej mierze politykę partii w zakresie zadań gospodarczych. Daleko więcej uwagi poświęcą problemom pracy ideologicznej - szkoleniowej organizacje partyjne.

Wiele również miejsca zajmuje w programie działania praca ideowo - wychowawcza z młodzieżą, rozwój szkolnictwa zawodowego i

ogólnokształcącego. Mówi się tu m. in. o potrzebie skoncentrowania wszystkich wysiłków szkoły, domu rodzinnego, komitetu rodzicielskiego i organizacji młodzieżowej w celu właściwego wychowania młodego pokolenia, wprowadzenia nowych form pracy ideologicznej wśród młodzieży, umocnienia współpracy na linii szkoła - dom - zakład, dalszego poprawy opieki nad dziećmi i młodzieżą i in.

Poważne zadania wyznacza program w zakresie rozwoju oświaty i kultury wszystkim instytucjom i placówkom działającym w tym kierunku na terenie naszego powiatu. Program przewiduje m. in. dalszą rozbudowę sieci placówek kulturalnych oraz konieczność koordynacji wszelkich poczynań kulturalno - oświatowych.

Nie mniej miejsca w programie działania poświęcono sprawie dalszego rozwoju sportu i turystyki poprzez rozbudowę bazy sportowo-turystycznej, lepszego niż dotychczas wykorzystania istniejących obiektów i urządzeń, podnoszenie poziomu zawodowego i ideowo - politycznego kadry instruktorskiej i przewodniczej.

Obszernie formułuje program zadania w zakresie działalności wewnątrzpartyjnej, działalności w radach narodowych, organizacjach młodzieżowych i związkach zawodowych, podkreślając ich rolę w umacnianiu kierowniczej roli Partii.

Ponieważ nie sposób przedstawić w jednym artykule szerokiego wachlarza zagadnień i spraw ujętych w programie działania naszej powiatowej organizacji partyjnej, do tematu tego powracać będziemy częściej, omawiając na łamach naszego pisma, w szerszej mierze, niektóre z poruszonych zagadnień.

tyjne powiatu cieszyńskiego do opracowania - w oparciu o przyjęty program powiatowy - własnych programów działania i z kolei do zapoznania wszystkich członków partii z tymi programami i włączenia ich do praktycznej realizacji.

Komitet Powiatowy spowoduje, by w oparciu o program powiatowy, opracowały programy działania rady narodowe, Powiatowa Komisja Związków Zawodowych, rady zakładowe oraz organizacje społeczne. Winni one wzbogacić te programy o postulaty i wnioski, które zostaną zgłoszone w zbliżającej się kampanii wyborczej do rad zakładowych i robotniczych, rad narodowych i Sejmu oraz zobowiązania, jakie zostaną podjęte dla uoczenia XXV-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Intensyfikując działalność gospodarczą w rolnictwie i przemyśle oraz poprawiając efektywność codziennej działalności partyjnej, zachęcimy jak najlepszą realizację uchwał V Zjazdu naszej Partii.

Cieszyń, 21 lipca 1969 r.

PRZEDSTAWIAMY:

Dzień 8 marca jest świętem przypominającym nam wszystkim jak długa i trudna była droga do emancypacji i równouprawnienia kobiet. Dzisiaj do nielicznych wyjątków należą zawody, w których kobieta nie odgrywa równorzędnej z mężczyzną roli. Zarówno na wsi jak i w mieście napotykamy na aktywną działalność przedstawicieli płci, zwanej ongiś „słabą” we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego i gospodarczego kraju. Z okazji Dnia Kobiet prezentujemy na łamach naszego pisma przedstawicielki różnych zawodów i różnych przejawów aktywności społecznej:

ANNA BOBKIEWICZ



Emerytowana nauczycielka, nadal jeszcze pracuje w szkole nr 1 w Ustroniu. Należy do Ligi Kobiet od początku istnienia tej organizacji. Ustronjskiemu oddziałowi przewodniczy już ponad 12 lat. Na leży do TPPR i Towarzystwa Szkół Świeckich, była radną w trzech ostatnich kadencjach. Jest członkiem prezydium EFN w Ustroniu. Pracuje z zapałem w Komisji Opieki Społecznej przy MRN w Ustroniu. Jako opiekun społeczny, odbywa stałe wędrowki po okolicy.

STANISŁAWA CHODURA



Jest absolwentką Wyższej Szkoły Rolniczej, od 1952 pracuje jako kierownik produkcji w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Fruchnej. Od 10 lat jest członkiem PZPR, obecnie także członkiem Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KP PZPR. Od 3 lat pełni funkcję przewodniczącej Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich, od 12 lat jest sekretarzem Rady Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej i przewodniczącą Komisji Pracy wśród Kobiet tej Rady. Odnosiła złoty odznak Zasłużonego w Rozwoju Woj. Katowickiego.

MARIA GABZDYL



W zakładach gastronomicznych pracuje już 16 lat, początkowo jako kelnerka, potem bufetowa, obecnie jako kucharka w restauracji „Centralna” w Cieszyńsku. Uczęszczała do Technikum Gastronomicznego, później ukończyła kurs kucharski. Lubiana i ceniona, koleżanki i koledzy z pracy powierzyli jej funkcję „męża zastępnego”.

EMILIA SABLİK



Pracownica fizyczna Cieszyńskiej „Juwenili”, dwa lata pełni już funkcję przewodniczącej Zarządu Zakładowego ZMS. Jej zawodem jest że kolo ZMS zajmuje obecnie we współzawodnictwie z łowem miejsce. Jest członkiem Komisji Rewizyjnej ZP ZMS, Rady Dziewcząt ZP ZMS, jest kandydatem PZPR. Należy do TPPR, jest sekretarzem ogniska „TKKFT”, współpracuje z ZMW w miejscu swego zamieszkania tzn. w Dziegłowie.

JARMILA GABRYS



Już 19 lat pracuje w „Cefanie” jako pracownica fizyczna, należy do Brygady Pracy Socjalistycznej, ma na swoim koncie znaczne stałe przekroczenia normy. Do PZPR należy od 1967 r., obecnie jest członkiem Egzekutywy zakładowej POP i członkiem Rady Robotniczej. Bardzo aktywna, zawsze chętna na podejmowanie różnych inicjatyw i zobowiązań, współpracuje z organizacjami, działającymi na terenie zakładu.

AGNIESZKA MAREK



Od 1951 r. pracuje w GRN w Góleszowie: początkowo jako referent, później jako sekretarz, a w ostatniej kadencji jako przewodnicząca GRN. Jest członkiem Komitetu Gromadzkiego PZPR, działa w Kole Gospodyń Wiejskich, PCK, jest przewodniczącą Terenowego Oddziału Samoobrony. W pracy zawodowej odnosi sukcesy, do swych osobistych osiągnięć zalicza pogodzenie nauki z pracą w GRN i zajęciami domowymi.

ANNA WRZECIONKO



Przez 13 lat pracowała w kółkowości w Skoczowie, była członkiem Rady Zakładowej i Zarządu Oddziału ZPPHS. Od roku pracuje w Dziale Zaopatrzenia w Orlawie Żelazna w Skoczowie, również i tutaj wybrana została do Rady Zakładowej - jest członkiem Komisji Rewizyjnej. Jest także radną MRN w Skoczowie i członkiem Komisji Finansów i Budżetu przy MRN.

DANUTA OLSZEWSKA



Tekst i zdjęcia: Urszula Gartlęd

XIII Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR, reprezentująca wszystkich członków partii Ziemi Cieszyńskiej, zatwierdza opracowany w oparciu o uchwały V Zjazdu i XI Konferencji Wojewódzkiej PZPR program działania na lata następnej kadencji 1969-1970.

Konferencja stwierdza, że program działania jest dokumentem wytyczającym podstawowe kierunki rozwoju miasta i powiatu w dwa ostatnie, obrotowe lata bieżącego planu 5-letniego. Określa on wezwowe zadania, od których wykonania zależy będzie pomyślny postęp naszej gospodarki, a tym samym poprawa warunków życia ludności.

Dokument ten stawia konkretne zadania nie tylko przed organizacjami partyjnymi, lecz również przed radami narodowymi, samorządami robotniczymi, chłopczymi i spółdzielczymi, przed organizacjami związkowymi i młodzieżowymi, przed przedsiębiorstwami i instytucjami - słowem, przed wszystkimi partyjnymi i bezpar-

UCHWAŁA XIII Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR

tyjnymi ludźmi pracy Ziemi Cieszyńskiej.

Konferencja podkreśla, że praktyczna realizacja tych zadań odbędzie się mnił bezpośrednio w toku codziennej pracy każdego obywatela miasta i wsi naszego powiatu.

Aby móc zrealizować trudne zadania najbliższego okresu i oczekującej nas nowej 5-latk, za nakaz podstawowy uważa musimy konieczność pełnego wykorzystania posiadanego już potencjału wytwórczego. Ważne jest bowiem, aby rozwój produkcji następował prze-

de wszystkim w wyniku lepszego wykorzystania posiadanych już maszyn i urządzeń, w wyniku lepszego organizacji pracy oraz udoskonalenia technologii produkcji.

XIII Powiatowa Konferencja, akceptując sprawozdanie Komitetu Powiatowego PZPR i zatwierdzając przedstawiony program działania, zobowiązuje jednocześnie nowo wybrany Komitet Partii, aby uzupełnił ten program o wszystkie uwagi, propozycje i wnioski wynikające z dzisiejszej dyskusji.

Konferencja zobowiązuje jednocześnie wszystkie organizacje par-

JAK KRĘCĄ SIĘ KÓŁKA?

W Cieszyńskim działała w każdej wsi samorządna organizacja chłopska - kółka rolnicze - których zadania i ranga wzrosły nieproporcjonalnie w okresie ostatnich dwóch lat. Kółka uczestniczą dziś w ustalaniu planów rozwoju rolnictwa z jednej - i są w pełni odpowiedzialne za ich realizację - z drugiej strony.

Z działalnością kółek rolniczych wiąże się nierozdzielnie wzrost mechanizacji robót polowych. Ustugi maszynowo - traktorowe, wykonywane sprzętem kółek rolniczych, stanowią dziś podstawowy czynnik w postępującym procesie mechanizacji oraz rozwoju gospodarki rolnej. Pod koniec ubiegłego roku na wsi cieszyńskiej pracowało 530 ciągników, łącznie ze stowarzyszeniami własności indywidualnej rolników. Tym samym i ciągnik przyszedł na 72 hektary użytków rolnych. Oprócz ciągników, kółka rolnicze oraz międzykółkowe bazy maszynowe posiadały bogaty park sprzętu i maszyn rolniczych.

CZY KÓŁKA KRĘCĄ SIĘ DLA POTRZEB ROLNICTWA?

Coraz częściej są głosy chłopskie że kółka rolnicze znacznie więcej uwagi przywiązują do świadczenia usług transportowych dla przemysłu i przedsiębiorstw budowlanych. Potwierdza ten fakt cyfrowe zestawienie, wskazujące, że w latach 1965 - 1967 liczba godzin, jakie ciągniki i maszyny przepracowały dla potrzeb rolnictwa, wzrosła zaledwie o 18 proc., podczas gdy usługi przemysłowe wzrosły w tym samym czasie o... 83 proc.!!!

Wprawdzie zarządy kółek rolniczych fakty ten tłumaczą potrzebą wygospodarowywania większych zysków oraz koniecznością zatrudnienia traktorzystów w okresie całego roku, jednak cieroi na tym gospodarke rolna, a w szczególności poszczególne gospodarze, którym prace polowe wykonuje się ze znacznym opóźnieniem, często nawet w godzinach zmierzchu. Podobnie charakteryzuje się działalność międzykółkowych baz maszynowych. Dla przykładu, w gro-

Kółka muszą się kręcić dla potrzeb rolnictwa

TADEUSZ KOPOCZEK

SYSTEMATYCZNY WZROST PRODUKCJI ROLNEJ. CORAZ LEPSZE EFEKTY W DZIEDZINIE HODOWLI - OTÓ LAPIDARNIE MÓWIĄC WYNIKI I ZASŁUGA DZIAŁALNOŚCI KÓLEK ROLNICZYCH. TA POTĘŻNA, MASOWA ORGANIZACJA CHŁOPSKA, BĘDĄCA MOTOREM POSTĘPU I PODNOSZENIA KULTURY AGROTECHNICZNEJ ORAZ ŻYCIA MIESZKAŃCÓW WSI POLSKIEJ, W KRÓTKIM STOSUNKOWO OKRESIE CZASU WYSKĄŁA AUTORYTET I ZAUFANIE ZARÓWNO SZEROKICH RZESZ OBYWATELI, JAK RÓWNIEŻ NAJWYŻSZYCH CZYNNIKÓW I WŁADZ PAŃSTWOWYCH ORAZ POLITYCZNYCH. NAJLEPSZYM TEGO WYRAZEM JEST MOCNO ZAAKCENTOWANY FRAGMENT UCHWAŁY V ZJAZDU PZPR, W KTÓREJ M. IN. CZYTAMY:

DZIAŁALNOŚĆ KÓLEK ROLNICZYCH POWINNA SIĘ KONCENTROWAĆ NA LEPSZYM WYKORZYSTANIU POWSZECHNIE WYSTĘPUJĄCYCH REZERW PRODUKCYJNYCH, O CZYM ŚWIADCZA NADMIERNE DYSPOZYTORCJE W POZIOMIE PRODUKCJI, NIE TYLKO MIĘDZY POSZCZEGÓLNYMI GRUPAMI GOSPODARSTW, ALE CAŁYMI WSIAMI I REJONAMI KRAJU. FUNDUSZ ROZWOJU ROLNICTWA BĘDZIE, PODOBNIE JAK DOTYCHCZAS, STANOWIĆ MATERIAŁNĄ PODSTAWĘ ROZWOJU WSZECHSTRONNEJ DZIAŁALNOŚCI KÓLEK ROLNICZYCH.

madzie Dębowiec, w roku 1965 w trzech kółkach rolniczych pracowało 10 ciągników, które dla rolnictwa przepracowały 6.998 godzin a tylko 3.337 godzin przeznaczyły na transport pozarolniczy. Po utworzeniu Międzykółkowej Bazy Maszynowej, w roku 1967 pracowało tu już 13 ciągników, które wykonały 5.046 godzin prac polowych (czyli o 21 proc. mniej) natomiast 4.802 godziny działały w transporcie pozarolniczym, a więc o 44 proc. więcej! Podobnie pracują również inne bazy maszynowe.

ZJAWISKO JEST ALARMUJĄCE

Wypożyczanie kółek rolniczych oraz baz maszynowych odbywa się

kosztem specjalnie dla rolnictwa uruchomionych środków finansowych - Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Jeżeli państwo przeznacza spore sumy ze swego budżetu na umaszynowanie gospodarki rolnej, to czyni to z myślą o potrzebie systematycznego podnoszenia wydajności produkcji rolniczej, a także wobec zjawiska odcygnięcia rąk do pracy ze wsi, zeżłżenia wysiłku fizycznego zatrudnionych w gospodarce rolnej. Kółka rolnicze, którym powierzono gospodarowanie tym funduszem, mają skierować cały potencjał mechanicznej siły pociągowej i bogatego, coraz bardziej wszechstronnego parku maszynowego na potrzeby produkcji rolnej ukierunkowując swe usługi dla przemysłu. Niektóre kółka rolnicze, posiadające rozsiewacze do

NOWE POGLĄDY

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Poglądy”, otwiera artykuł „Literatura i grypa”, omawiający przebieg i znaczenie XVII Zjazdu Związku Literatów Polskich w Bydgoszczy. Interesujące są też inne materiały, publikowane w tym numerze „Poglądów”. Wilhelm SZEWCHYK rozpoczyna druk reportażu „Z dziennika podróży po Australii” pt.: „O księżniczkę co łamała podkowy”. Michał SPRUSIŃSKI dokonuje oceny dorobku katowickiego środowiska literackiego w 1968 r. w artykule: „Krytyczne milczenie, poetyckie horyzonty, prozaiczne pobieża...”. Zmienił Jerzy NOWAK w skłuciu: „Ze wspomnień o Stanisławie Piśmieniu”, omawia dorobek naukowy i artystyczny wybitnego uczonego. Dalej Stanisław WILCZEK publikuje wywiad z Hincem Sewcem pt.: „Nie eżerwat a integracja. — Rozmowa z językoznawcą, językoznawcą Karolem TOMALA w cyklu „Książki 25-lecia” (6) przypomina głośną przed laty powieść „Węgieł” w artykule: „Schoła — Ryskiego powieść optymistyczna”.

Ten interesujący numer „Poglądów” dopełniają recenzje nowości wydawniczych, między innymi kalendarzy śląskich na rok 1969, informacje o wystawach malarskich: „Rozmaitości plastyczne” oraz kronika wydarzeń kulturalnych w województwie katowickim. (12)

NA POŁKACH KSIĘGARNI KICH

„Z walk GL i AL w Warszawie 1942-1944” — J. Klechta. W szeregu GL i AL walczyli ci, dla których bliska była sprawa Polski, jej wyzwolenie. O ich bohaterstwie i wspaniałych czynach niewiele się dotąd nie słyszało. Szczegółowe opisy walk GL i AL na terenie Warszawy. Autor chciał w swojej książce oddać klimat tamtych dni — bohaterską walkę gwardzistów z hitlerowskim okupantem. Jest to hold dla tych, którzy zginęli w walce o wolność. MON, cena zł 8.

„Z lotu ptaka” — M. Morozowicz-Szczepkowska. Bogactwo materiału źródłowego i ujmująca forma pamiętnika, która przenosi czytelnika do świata wielkiej przyjaźni i stołunka do innych ludzi, zapewniającej tej książce poczytne miejsce w literaturze wspomnień. PIW, cena zł 50.

„Niepewność” — W. Rogowski. Kolejna powieść Wiesława Rogowskiego ma charakter utworu polityczno-psychologicznego. Wyd. Morskie, cena zł 10.

„Od zera bezwzględności do nieskończoności” — Książka pięciu młodych uczonych wprowadza nas do świata zera bezwzględności, do temperatur mierzonych w milionach stopni. Ukazując różne stadia „zimna” i „gorąca” autorzy wyjaśniają, jakie zmiany temperatury wpływały na zachowanie się materii i jaka jest rola badań w tej dziedzinie dla pełniejszego zrozumienia świata fizycznego. PIW, cena zł 20.

„Spotkanie — Antologia noweli argentyńskiej”. Książka przybliża czytelnikowi polskiemu niemal nieznaną obszar literatury, prezentując wybór osiemnastu opowiadań argentyńskich. Ich autorzy, różniący się od siebie zarówno wiekiem, jak i przynależnością do odmienności klimatów literackich, to najwybitniejsi pisarze współczesnej Argentyny.

„Mój chłopiec — moja dziewczyna” — Te książki napisali sami młodzi szczerze i bez osłonek. Pokolenie dwudziestolatków nie tylko w sferze uczuć nie jest cyniczne, ale w różnym stopniu co i poprzednie, nie generuje u siebie romantyzmu. Licząca miłość. I jeśli nie wszyscy potrafili to dostrzec, to jedynie dlatego, że zmieniły się, jak zresztą w każdej epoce, formy manifestacji uczuć. Iskry, cena zł 17.

„Głos pnia” — S. Lem. Książka ta jest opublikowanym manuskrytem, jaki znaleziony został w pośmiertnych papierach profesora P. H. Hogartha. Czytelnik, cena zł 14.

Dzieje Henryka Angielskiego — M. Fayette. Autorka rozsnąwa przed Czytelnikiem subtelną intrygę dworską, rozplatając wawili lokalnych skandali, prowadzi też konsekwentnie apoloję swej bohaterki. Czytelnik, cena zł 16.

31 GRUDNIA. Kupiłem sobie kalendarz dla sportowców. Żonie — kalendarz dla kobiet.

2 STYCZNIA. Kalendarz sportowy rozczarował mnie kompletnie. Same cyfry, wyniki i prawie nie o wdzięku. Żona ani mru-mru, ale uśmiech: żal jej wydanych pieniędzy.

3 STYCZNIA. Z nudów zacząłem wertować kalendarz dla kobiet.

4, 5, 6, 7, 8 STYCZNIA. Niezwykle pożyteczny kalendarz. Co prawda o wdzięku i tu nie ma, ale wyrównują ten brak inne różnorodnie i pożyteczne materiały. Jestem przekonany, że publikowanych tu rzeczy żona nie zna.

— Dlaczego tarta bulka, zamiast pokryć mięso czy rybę ziołami, chrupiącą skórką, pozostaje na palniku? — spytałem.

— Nie data na to pytanie zadowolającej odpowiedzi.

— Więc zapamiętaj sobie, że w tym celu, aby było wszystko w porządku, trzeba mięso albo rybę nasmarować rozbitym jajkiem i dopiero potem panierować w tartej bulce.

Żona spojrzała na mnie zdziwiona.

9 STYCZNIA. Dziś pranie. Za-

2 ROKU NA ROK coraz więcej ludzi w Polsce korzysta z wyjazdów za granicę po słońce. Włoch, Jugosławii, nie dostrzegając walorów naszego, polskiego nieba. Hołdujemy często snobistycznym gustom, a kulturę turystyczną traktujemy naskórkowo. Jak wykazują — niepełne zresztą — badania, zaledwie nieliczna część, spośród setek tysięcy polskich turystów, wydających dewizy na urlopowy pobyt z dala od rodzinnego krajobrazu, umie właściwie wypoczywać, łącząc treści zdrowotne z walorami kulturowymi. Czyż należy się temu dziwić? Kto ma bowiem uczyć tych ludzi kultury wypoczynku?

Czyń to, naszym zdaniem, w pewnej mierze Fundusz Wczasów Pracowniczych (FWP), instytucja

rodziły się pomysły, tu zbierano owoce, nie zawsze pozabawione gorczy, trudnych doświadczeń. Pierwsi stanęli na posterunku tacy ludzie jak: Jerzy Poczestowski, Leopold Szeke, który po dziś dzień pracuje w dyrekcji Okręgu FWP w Mikuszowicach, czy Szekepan Wrona. I jeszcze jedna ciekawostka: pierwszym naczelnym dyrektorem FWP został Bolesław Kania, syn nauczyciela ze Śląska Cieszyńskiego (obecny dyrektor departamentu socjalnego w Ministerstwie Górnictwa). Sprawy te warto przypomnieć choćby z okazji jubileuszu FWP, który przez dwadzieścia lat dopracowywał się do dzisiaj osiągnięć.

Faktem jest, że nasze wczasowiska uchodzą, w opinii nie tylko własnego społeczeństwa, za wzorowe. No bo jeśli jeszcze w roku

RELAKS dla milionów

WŁADYSŁAW MOST

powołana do życia przed dwudziestu laty, mająca znaczne osiągnięcia nie tylko na polu organizacji wypoczynku, ale także w zakresie kultury tego wypoczynku. Warto przypomnieć, że przed wojną nie znaliśmy tego rodzaju organizacji, że FWP jest instytucją nowatorską, wnoszącą nowe treści do naszego życia, treści nie doczytane do końca przez socjologów, ludzi zajmujących się analizą wolnego czasu.

Pamiętamy jeszcze — z okresu międzywojennego — wyjazdy na letniska, pamiętamy trudny indywidualnego organizowania sobie wypoczynku w różnych miejscowościach. W tym roku z wczasów zorganizowanych skorzystało dwa miliony osób, co równa się blisko ogółowi zatrudnionych w gospodarce narodowej przed wojną.

Idea wczasów zorganizowanych zrodziła się w roku 1945 i już w tym roku przeżywała na wczasach w 54 domach 12 tys. osób. I tak z roku na rok powstawały nowe, coraz lepsze formy działania, zapoczątkowane uchwałą Rady Ministrów, zlecającą organizację wczasów Centralnej Radzie Związków Zawodowych. W roku 1947 następuje centralizacja wczasów i opracowanie zasad tej organizacji.

Tu „elekawostka”, która nas winna zainteresować: pierwszy, w skali całego kraju, Okręg Wczasowy powstał na Śląsku, dysponując największą bazą wypoczynkową w naszej Wiśle. Działala w owym czasie nie tylko dyrekcja Okręgu, ale jakby nieoficjalna dyrekcja naczelna FWP; wszak tu wykluwała się myśl racjonalizatorska, tu

Sprawa ta jest sporna i nadal istnieje dwugłos w społeczeństwie, czy ten stan należy utrzymać, czy też wczasy wszelkiego typu podlegają jednolitemu kierownictwu. W chwili obecnej dyrekcja FWP w Mikuszowicach na 71 obiektów, aż 38 dysponuje w Wiśle, posiadając w tej miejscowości aż 1000 miejsc wczasowych. Reszta domów wypoczynkowych FWP znalazła się w Ustroniu (7), Szczyrk (7), Mikuszowicach (5), a także w Jastrzębiu, Żwardoniu, Węgierskiej Górze, Wapienicy, Bukowni i innych miejscowościach województwa katowickiego oraz krakowskiego.

Z rozmowy z dyrektorem FWP

w Mikuszowicach, ob. Wrona, jego zastępcę, dyr. Szeke i kierownikiem działu kulturalno-rozrywkowego, J. Warusiem wynika, że dyrekcja w dalszym ciągu zabiega o podniesienie poziomu usług. Ale rzecz w tym, że nie zawsze usługi te są należycie oceniane i wykorzystywane przez samych wczasowiczów. Okazuje się, że podobnie jak pracy, trzeba uczyć się również kultury wypoczynku.

Ot przykład pierwszy z brzegu. Kosztem znacznego zasobu energii uruchomiono bezpłatne kursy na nartach, które np. w Związku cieszą się znacznym powodzeniem, natomiast w Wiśle jest niemal całkowity brak kandydatów. Podobnie bywa z różnymi imprezami, z organizowaniem wycieczek o charakterze oświatowym. Wypoczywający sami nie wiedzą, jak wykorzystywać te warunki, jakie im stwarza FWP, nie umieją nawet właściwie korzystać z tych naturalnych źródeł rekreacji jak: słońce, powietrze, woda. A co dopiero mówić o strukturach tych form wypoczynku, które zakładają wysoką kulturę współżycia, przepojoną atmosferą wzajemnej życzliwości i uprzejmości? Wszak wczasy winny tej kultury uczyć. Bo tylko w takiej atmosferze można efektywnie wypoczywać.

Sprawy te są jeszcze pięta Achillesowa organizacji wczasowej. A trudności wynikają z obiektywnych najczęściej przyczyn. Po prostu sztukę wypoczynku trzeba opanować już w pracy, a akcją tej patronować winny w pierwszym rzędzie rady zakładowe.

Niedostateczne są też nadal jeszcze związki ośrodków wczasowych z regionalnymi organizacjami. Kiedyś postulował Bolesław Lubowicz w „Trybunie Robotniczej”, by władze FWP w Mikuszowicach weszły w ściślejszy kontakt z władzami miejskimi Bielska-Białej, Cieszyńska czy Wisły, dla uwyświelenia stałych informacji o wydarzeniach kulturalnych w tych miejscowościach. Trudności w nawiązaniu życiowych relacji tej tkanki łącznej, wynikają chyba z bardzo małej obsady personalnej — wczasowej dyrekcji.

Na tym odcinku jest więc jeszcze sporo do zdziałania. Dobrze byłoby też — choćby na wzór „Gwarki” i „Domu Nauczyciela” w Jaszowie — wykorzystywać samych wczasowiczów (nie tylko za pośrednictwem tzw. rad turnusów) do wyławiania tych osób, które mogłyby wnieść jakieś ciekawe pomysły do repertuaru kulturalnego, oświatowego i zabawowego gromadki wczasowej. To też jeszcze nadal otwarte pole do eksperymentowania.

FWP wchodzi bowiem w fazę działania, które w harmonijnym zespoleniu, ma stwarzać warunki idealnego wypoczynku: a oznacza to nie tylko rekreację fizyczną i psychiczną, ale także gruntowne tworzenie wartości społecznych i obywatelskich, które rosną w atmosferze wspólnoty — myśli i uczuć.

br. na adres: Muzeum Etnograficzne, Kraków, pl. Wolnica 1.

O WYBITNYCH CIESZYŃSIAKACH...

... którzy zasłużyli sobie na pamięć potomnych, mówić będzie w dniu 14 marca br. w „Naszym Kaciku” w ramach „Wieczorów Klubu Propozycji” — dr Ludwik BROŻEK. Początek spotkania o godzinie 18-tej.

Mamy bogaty zastęp ludzi, pochodzących z naszego regionu, których uznać trzeba za wybitnych. Jest jednak sporo takich, którzy wprawdzie zasłużyli sobie na historyczny zapis, ale wiemy o nich niestety stosunkowo mało.

Na pewno pogadanka dr L. Brożka nie obejmie wszystkich nazwisk, niemniej przypomni nam szereg postaci, których działalność przysporzyła naszemu regionowi, a nawet całemu krajowi, sporo laurów na różnych odcinkach życia. (x)

kurs na pisanki ludowe. W konkursie może uczestniczyć każdy, kto wykonuje pisanki ludowe, związane z regionalną tradycją, przy czym ilość zgłoszonych pisanek winna się



mieścić w granicach 5 — 10 sztuk. Należy również dołączyć informację o sobie, a także dane, kiedy pisanica została wykonana, z jakiej okolicy pochodzi jej wzór. Najlepiej nadsyłać wydrukowane.

Dla uczestników konkursu przewidziano 4 nagrody po 500, 300, 200 i 100 zł. Pisanki należy przysyłać do 31 marca

JUBILEUSZ AGH

W dniach 21—25 maja br. odbędzie się w Krakowie uroczystości związane z 50-leciem naukowej działalności tamtejszej Akademii Górniczo-Hutniczej.

Na bogaty program uroczystości, nad którymi honorowy protektorat objął prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, złożą się m. in.: sesja naukowa, spotkania b. absolwentów, wystawy malarstwa, rzeźby i fotografii, imprezy artystyczne i sportowe i in.

Biuro Komitetu Jubileuszu AGH działa w Krakowie przy Al. Mickiewicza 30 (blok A-0, sala nr 1).

OGÓLNOPOLSKI KONKURS NA PISANKI

Muzeum Etnograficzne w Krakowie organizuje w marcu br. pod patronatem Min. Kultury i Sztuki, ogólnopolski kon-

uważyłem wśród bielizny wetniane rzeczy.

— Dlaczego nie dodasz do wody małej łyżeczki denaturatu?

— To znów po co? — spytała żona z dezaprobatą.

— Spirytus przywróci wetniane rzeczy do elastyczności.

— Odczep się, nie przeszkadza!

Spojrzałem na nią z wyrzutem i odszedłem. Czytam dalej kalendarz.

10 STYCZNIA. „Śnieżki” to słodka potrawa dla niemowląt. Okazało się jednak, że nie tylko dla nich, ale i dla dorosłych. Zrobiłem „śnieżki”, jak pouczono w kalendarzu. Zjadłem z smakiem. Żonie również przypadły do gustu. W myśli wyraziłem zdziwienie, dlaczego w przeciągu całych trzydziestu pięciu razem spędzonych lat żona ani razu nie ugościła mnie takim wytwornym danem.

11 STYCZNIA. Żona myła dziś podłogi. Poradziłem jej wlać do wody pół szklanki octu i dwie łyżki denaturatu.

— Jeszcze czego!? — podniosła głos i patrzyła na mnie rozdrażniona.

Nawiasem mówiąc, zauważyłem, że gdy tylko próbuję dać jej ja-

JAK ZOSTAĆ KOBIETĄ?

SIERGIEJ WORONIN

kąś rozumną radę, natychmiast zaczyna wymlinać.

— Jeśli zrobisz, jak radzę, podłoga nabierze przyjemnego blasku — wyśmiałem jak tylko można najdelikatniej.

— Och, tobie nigdy nie dogodzi!

— odparła uśmiechając.

12 STYCZNIA.

— Dlaczego byśmy sobie nie mogły ugotować „zimnego” barszczu? — spytałem.

— Cóż to znów za „zimny” barszcz?

— Nie wiesz? — szybko i z satysfakcją opowiedziałem o składzie i sposobie przygotowania tego dania. — Spróbuj, że nie znasz takich prostych spraw...

— Znowu się czepiasz?

— Działuję się i przekonuję, że nie znasz wielu recept i pożytecznych rad, jakie winna znać go-

spodyni domu. Prasujesz na przykład bieliznę. Ale zauważ, że jest zwałona na jedną kupę. Gdyby była porządnie poskładana, miała byś połowę roboty za sobą.

— Odczep się! Czego ty właściwie chcesz?

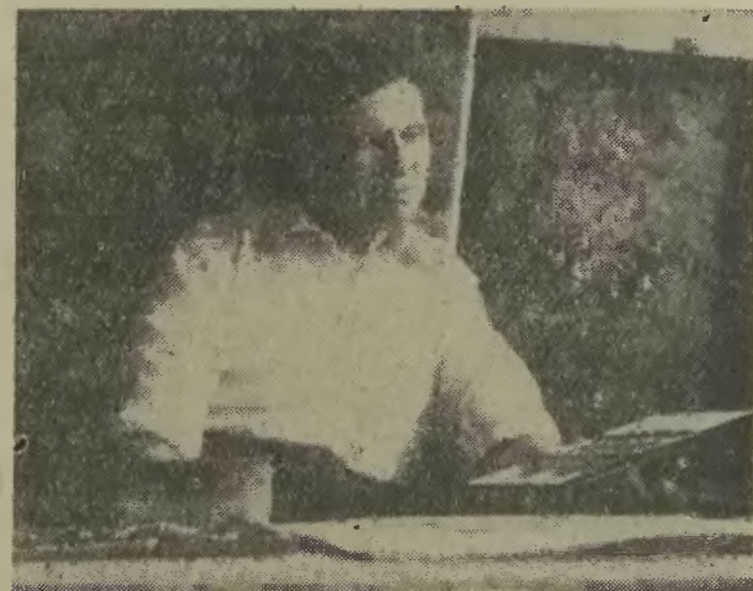
Wymówki, na każdym kroku wymówki.

13 STYCZNIA. Dziś miała miejsce poważna, principiarna rozmowa. Okazuje się, że przez cały czas pojęcia małżeńskiego nie jałem naprawdę smacznego mięsa!

— Czyżbyś nie wiedziała, że pieczeń będzie tylko wtedy smaczna, jeśli na kilka godzin przed przygotowaniem natrze się mięso gorczycą? — spytałem z gniewem, wiedząc, że żona położyła na palniku mięso nie natarte.

— Co ty znów wymyśliłeś! — ordynarnie jak zwykle w takich wypadkach spytała żona.

Tęsknota za Beskidami



Karol BADURA, malarz europejskiej już sławy, stale mieszkający w Rzymie, a pochodzący ze Skoczowa, zapowiada w swej korespondencji nadesłanie do Polski wielu nowych swoich obrazów, które eksponowane będą — poza Cieszynem — również w Rybniku i Katowicach. Warto przypomnieć, że artysta zademonstrował już bogaty zestaw swoich znakomitych prac w szeregu miejscowości naszego województwa, m. in. w Ustroniu i Skoczowie a wszędzie jego prace spotykały się z dużym uznaniem ze strony fachowej krytyki.

Karol Badura pisze, że w ten chociażby sposób pragnie podkreślić swoje związki z krajem swojego dzieciństwa, a jednocześnie ukoić ból tęsknoty za Beskidami, które stale zajmują w jego twórczości dominujące miejsce. Warto bowiem podkreślić, że nawet w krajobrazach włoskich, które przesycia atmosferą wspomnień, krytycy odnajdują ślad prowadzący w krainę jego lat dziecińczych.

W pracach, które Badura ma zamiar przesać do Polski, przejawia się cała wielkość jego wszechstronnego talentu malarskiego. Większość z nich była wystawiana we Włoszech i innych krajach europejskich. Są to prace nieudźże ze względu na techniczne możliwości ich wysyłki. Artyście chodzi jednak nie tyle o prezentowanie jego oryginalnych obrazów, ile o pokazanie różnych technik i malarskich możliwości.

Przypuszczalnie już na wiosnę będziemy mieli okazję poznać ostatnie prace Karola Badury.

Turystyczny dorobek 25-lecia PRL na Ziemi Cieszyńskiej

Pod takim tytułem ogłasza konkurs fotograficzny Koło PTTK przy FME CELMA w Cieszynie.

Celem konkursu jest pokazanie nowych obiektów turystycznych, nowych form turystyki, wypoczynku świątecznego, turystyki kwalifikowanej: górskiej, narciarskiej, kolarskiej i motorowej.

WARUNKI KONKURSU:

1. W konkursie mogą uczestniczyć jedynie fotoamatorzy.

2. Ilość zdjęć — bez ograniczeń. Format — od 24 x 30 cm wzwyż. Technika wykonania prac — dowolna.

3. Na odwrocie każdego zdjęcia należy podać: tytuł pracy, godło autora i kolejny numer zdjęcia. Do przesyłki winna być dołączona koperta, na której należy podać to samo godło. Wewnątrz koperty natomiast powinna znajdować się kartka z imieniem, nazwiskiem i adresem autora, oraz wyszczególnieniem prac. Do przesyłki należy dołączyć wglądówki każdego zdjęcia, wykonane na papierze błyszczącym w formacie 13 x 18 cm.

4. Zdjęcia nie mogą być oprawione.

5. Każdy autor może brać udział w konkursie tylko pod jednym godłem.

6. Za najlepsze prace, przysługują cenne nagrody oraz dyplomy uznania.

7. Oceny prac dokona specjalnie powołane jury.

8. Z nadesłanych prac na konkurs zostanie zorganizowana wystawa.

9. Organizatorzy konkursu dołożą wszelkich starań aby nadesłane prace nie zostały uszkodzone, nie biorą jednak odpowiedzialności za ewentualne ich uszkodzenia lub zaginięcie w transporcie.

10. Po zakończeniu wystawy, zdjęcia zostaną zwrócone autorom. Zdjęcia nagrodzone i wyróżnione nie podlegają zwrotowi. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zakupu nie nagrodzonych prac.

11. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w tygodniku „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

12. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 30 maja 1969 r.

Prace prosimy nadsyłać pod adresem: Koło PTTK przy FME CELMA w Cieszynie, ul. 1 Maja 19.

— Nie wymyślam i bądź uprzejma natrzeć mięso gorczycą. I niech poleży w ten sposób przez kilka godzin. Mam dość niesmacznego mięsa! Ileś ty go zmarnowała przez trzydzieści pięć lat wspól-

nego życia!

Czywiście krzyk...

14 STYCZNIA. Cebula uzyskała złoty kolor i będzie smaczniejsza, jeśli posypie się ją do smażenia cukrem-maczką — powiedziałem żonie, gdy oberała cebulę.

Nawiasem mówiąc, zapach cebuli można usunąć z potłutni przy pomocy wygotowanych liści herbacianej.

— Słuchaj — skoczyła do mnie żenienka — albo się mnie przesta nieść ciepła i skończysz z tymi idiotycznymi rozmowami, albo rzucam dom!

Znam jej charakter, uznałem więc za wskazane czasowo zawiesić poradnictwo.

15 STYCZNIA. Dziwny kalendarz! Skarbica doświadczenia i mądrości. Dziś zainteresowałem się robótkami. Pasjonujące zajęcie! Robię sobie szalik.

16 STYCZNIA. Sam przygotowałem musztardę na mleku. Okazuje się, że jeśli zrobić ją na mleku, dłużej się przechowuje.

17 STYCZNIA. Sam przygotowa-

łem szalik „Fantazja”. Żona jest zadowolona.

18 STYCZNIA. Myśle, że jutro skończę szalik. W przerwie między robótkami ugotowałem „zimny” barszcz. Żona uprzejma.

20 STYCZNIA. Szalik okazał się damski. Zatrzymałem go dla siebie.

21 STYCZNIA. Prasowałem spodnieczkę w sposób zalecany przez kalendarz — od pasa, potem najbliższe położone fałdy. Zjemy w zgodzie. Skarbica, skarbica!

22 STYCZNIA. Przygotowałem gotówki z pieczarkami. Pychał żona mnie ucieszyła.

23 STYCZNIA. Po raz pierwszy pracowałem w kobiecym fartuchu. Bardzo wygodna rzecz!

24 STYCZNIA. Nigdy nie przypuszczałem, że będę prowadził tak interesujące życie! Ileż pasjonującego w kobiecej pracy domowej! Dzień miły, jak mgienie oka. Nawet nie nadaję prowadzić notatek...

29 STYCZNIA. Czysta ściereczka, zmoczona w occie, usunęła z kuchni nieprzyjemny zapach kapusty.

Żona poszła po gazetę...

Przełożył:

ROBERT DANIEL

WYBIERZ ZAWÓD PIELEŃNARSKI!
DYREKCJA LICEUM MEDYCZNEGO PIELEŃNARSTWA
W CIESZYNIE, ul. J. Słowackiego nr 2
(gmach Lic. Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego)

zawadamia, że
**DO KLASY PIERWSZEJ PRZYJMOWANI BĘDĄ
DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY**
z tegorocznych klas VIII.

Już obecnie kandydaci do naszej szkoły powinni się zgłaszać za pośrednictwem kierownictw szkół podstawowych.

Warunki przyjęcia:

- 1) zamilowanie do zawodu i skłonności opiekuńcze
 - 2) dobre wyniki w nauce
 - 3) zadowalający stan zdrowia (pomyślny wynik badań na nosicielstwo) i stwierdzenie przydatności do zawodu pielęgniarstwa.
 - 4) pomyślny wynik egzaminu wstępnego:
 - a) pisemny z języka polskiego i matematyki,
 - b) ustny z języka polskiego, matematyki i biologii.
- Nauka trwa 5 lat. Absolwenci otrzymują świadectwo maturalne z dyplomem pielęgniarstwa (pielęgniarską) i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie. Uczniom mającym odpowiednie warunki przysługują stypendium miesięczne.

**CIESZYŃSKIE
ZAKŁADY PRZETWÓRCZE
„LAS”**

w Cieszynie, Al. Jana Łyska 13
zatrudnia

Starszego księgowego
na stanowisko z-cy gł.
księgowego.

Warunki pracy i płacy do
omówienia w Dziale Kadr.
38kr

PARCELE z prawem zabudowy w
Golezowie - Bażanowicach oraz 3,20
ha pola - sprzedam. Bronisław Cie-
sław, Puńców 5. g-648

ZAMIEŃ mieszkanie kwatruńko-
we w Bielesku centrum na Cieszynie
miasto. Bliskość wiadomości: Bielesko,
ul. Partyzantów 74a m. 3. g-667

POMOC domowa potrzebna do dzie-
cka natychmiast. Zgłoszenia: Maria
Bierska, Golezów Kamieniec 63.
g-666

DOM, zabudowania gospodarcze oraz
83 ary pola w Kozakowicach - sprze-
dam. Oferty pisemne składać do Re-
dakcji pod „dom”. g-664

FARANA Botana zgubiła leg. do bi-
letu miesięcznego nr 24310 wydaną
przez PKS Cieszyn. g-668

**WYTWÓRNI NAKRYĆ STOŁOWYCH POLVID
W CIESZYNIE**, ul. ks. Janusza 6, tel. 15-71
**PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW
DO KLAS I**

**ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W CIESZYNIE
DLA PRACUJĄCYCH**

w następujących zawodach:

- ślusarz narzędziowy
- ślusarz maszynowy
- elektromonter
- tokarz
- frezer

Wpisy przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia do dnia 31.
5. 1969 r. Przy zgłoszeniach należy załączyć: podanie, życio-
rys, metrykę urodzenia lub dowód osobisty rodziców, świa-
dectwo zdrowia, 4 fotografie oraz świadectwo 8 klasy szko-
ły podstawowej.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi:

- w I roku nauki 150 zł
- w II roku nauki 320 zł
- w III roku nauki 660 zł

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań,
ekwiwalent za węgiel deputatowy, odzież ochronną, mydło
i inne świadczenia socjalne. Sieroty i półsieroty otrzymują
co kwartał zasiłki pieniężne do 900 zł. Absolwenci Zasad-
niczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać do 3-letniego
Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Cieszynie.
Zakład WNS „POLVID” znajduje się przy ul. Fryszta-
ckiej tuż obok Zasadniczej Szkoły Zawodowej. 36kr

**UWAGA RODZICE- UWAGA DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY-
Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących
FABRYKI MASZYN ELEKTRYCZNYCH CELMA
W CIESZYNIE**

PRZYJMUJE ZAPISY

DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW DO NAUKI ZAWODU

w specjalnościach:

- tokarz
- ślusarz narzędziowy i maszynowy
- elektromechanik i elektromonter

Warunki przyjęcia: ukończenie 14 roku życia oraz 8 klas
szkoły podstawowej. Podania należy składać do 30 maja
1969 r. w Dziale Spraw Osobowych Fabryki CELMA wraz
z następującymi dokumentami: 1) życiorys, 2) opinia ze
szkoły podstawowej, 3) zaświadczenie o stanie majątko-
wym, 4) 3 fotografie, 5) po ukończeniu szkoły świadectwo
8 klasy szkoły podstawowej.

W okresie nauki: uczniowie będą otrzymywać następu-
jące świadczenia:

- 1) w I roku nauki — zł 150, w II roku nauki — zł 320,
w III roku nauki — zł 640, oraz premię za dobre wyniki
w nauce do 25 proc.
- 2) odzież ochronną, ekwiwalent wgl. deputatowy oraz
wszelkie inne świadczenia należne pracownikom fabry-
ki
- 3) uczniowie sieroty, półsieroty otrzymują dodatkowe za-
pomogi pieniężne w wysokości do zł 900 kwartalnie
Absolwenci Szkoły Przyzakładowej mogą kontynuować
naukę w 3-letnim Technikum Mechaniczno-Elektrycz-
nym Wydziale Wieczorowym w Cieszynie

UWAGA DZIEWCZĘTA: zachęcamy Was do nauki w na-
szej szkole. ukończyły ją już 75 dziewcząt. Aktualnie uczy
się w naszej szkole 83 dziewczęta w zawodach ślusarz, to-
kars, elektromechanik.

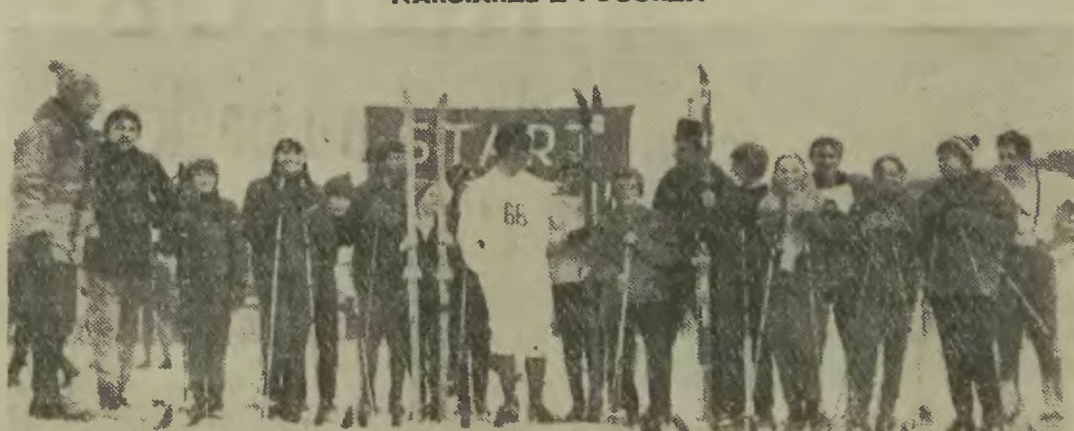
Wszelkich dalszych informacji o wpisach udzielają:

- 1) Dyrektor Szkoły Przyzakładowej Cieszyn, ul. Fryszta-
cka 230, tel. 14-56
- 2) Sekcja Szkolenia Zawodowego FME CELMA Cieszyn, ul.
1 Maja 19, tel. 15-81, wewn. 315 lub 217. 32kr

**GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ**

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNIC-
TWO PRASOWE RSW „PRASA”,
ZATOWICE, ul. Mysłowska 1, Druk
Prasowe Zakłady Graficzne RSW
„Prasa” Katowice, ul. Liebknechta
nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres
Redakcji Cieszyn, Rynek 12, telefo-
ny: centrala 13-32, redakcja naczelnej
16-93. Zgłoszenia do prenumeraty przyjmują listonosze, urzędy
pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na
m-c. następujący. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty
udzielają wszystkie placówki Poczty i „Ruch”. Materiałów nie za-
mówionych Redakcja nie awraca. Za treść ogłoszeń nie odpowia-
damy. Nakład: 17.822 egz. O-3

NARCIARZE Z POGÓRZA



Coraz częściej słyszymy o dobrych wynikach narciarzy z LZS Pogórze. Ostatnio podopieczni instruktora i ofiarne działacza sportowego JANA MARKA, uzyskali kilka dobrych wyników na XVIII Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w Bystrzy. Wraz z kolegami i koleżankami z LZS Wisła, wzięli przyczynili się oni do zajęcia przez zespół naszego województwa drugiego miejsca w punktacji ogólnej. Godnym podkreślenia jest fakt, że narciarze z Pogorza trenują na własnym sprzęcie, często na własną rękę, a w czasie zawodów walczą na równi z biegaczami z najlepszych klubów. Przykład ten jest godny odnotowania i powinien być brany pod uwagę przy rozdziale sprzętu i funduszy dla poszczególnych klubów.

NARCIARSTWO

Ślalom na Stożku

WISŁA (cz). W najbliższą niedzielę, dnia 9 marca br. o godz. 11, odbędzie się na Stożku tradycyjne zawody narciarskie (ślalom gigant) o „Puchar Stożka”. Startować mogą działacze, sędziowie narciarzy, turyści oraz byli zawodnicy, nie startujący wyczynowo od trzech lat. Konkurencja rozegrana będzie w czterech kategoriach wiekowych (dla mężczyzn i kobiet): I — 14-16 lat, II — 17-21 lat, III — 22-35 lat, IV — powyżej 45 lat. Na triumfatora ostatniej kate-
gorii wiekowej czeka kryształowy puchar ufundowany przez Adolfa Bolko - Kantora.
Główne trofeum zawodów, to srebrny puchar przechodni, którego bronić będą w kat. mężczyzn Władysław Poloczek („Watra” Cieszyn) a w kat. kobiet Maria Bobek z Wisły.

Dwubój narciarski

JAWORZYŃKA (cz). Dla uczes-
nia 25-lecia PRL i czterdziętych LOK,
odbyły się tu w ub. niedzielę zawody
w dwubój narciarskim, w których
startowali zawodnicy z okolicznych
miejscowości.

A oto wyniki: w GRUPIE MŁODZI
KÓW pierwsze miejsce zajął Stanis-
ław Rucki ze Szkoły Podstawowej
nr 1 w Jaworzynie, drugim był Pa-
wel Salwa a trzecim Stanisław Cze-
pcz.

W GRUPIE STARSZEJ najlepszym
okazał się Jerzy Urbaszka z Jawo-
rznicy, który wyprzedził na mecie
Michała Kobielskiego i Jana Łabaja.

W klasyfikacji zespołowej, zdecy-
dowanie pierwsze miejsce zajęła dru-
żyna z Jaworzynki przed Konako-
wem i Istebną.
Impreza ta wypadła okazale, co jest
zaświadczeniem aktywności LOK,
na czele z przewodniczącym Prezy-
dium GRN Janem Stańko oraz orle-
kunem szkolnego kola LOK, Józef-
em Krótkim.

Puchar Bacówki zdobył M. Orawski

WISŁA (cz). W ub. niedzielę odby-
ły się na Małym Stożku tradycyjne
zawody narciarskie o „Puchar Ba-
cówki”. Na starcie tej pięknej im-
prezy stanęło prawie 80 zawodni-
ków, którzy walczyli w ślalomie-gi-
gancie i zawodach saneczkowych.

A oto zwycięzcy: wśród seniorów
triumfował Mieczysław Orawski, który
urzył uzyskał najlepszy czas przejazdu
na trasie ślalomu-gigancie i on też
zdobył — już po raz drugi z rzędu
— „Puchar Bacówki”. Drugim był
Jerzy Malik, a trzecim Tadeusz Bar.
W kategorii juniorów, najlepszym
okazał się Janusz Gomola, który wy-
przedził Tadeusza Ligockiego i Ze-
nona Wilezka. Zawody saneczkowe
zakończył się zwycięstwem Fryde-
ryka Potórskiego. Drugim był Pa-
wel Staniewicz, a trzecim Mieczys-
ław Orawski.

Organizatorami tych udanych za-
wodów byli: PTTK i OTKKF przy
FME CELMA w Cieszynie.

Zawody w Górkach Wielkich

GÓRKI W. (cz). Odbłyły się tu nie-
dawno zawody narciarskie w kon-
kurencjach biegowych, w których
startowali zawodnicy z Pogorza,
Brennej, Nierodźm i Górk Wiel-
kich. W sumie około 40 narciarzy.

W biegu juniorów grupy A (3 km),
triumfował Zdzisław Hytnik przed
swoim bratem Kazimierzem (obaj z
LZS Pogórze), trzecim był Jan Cho-
lewa (LZS Brenna).

Bieg juniorów grupy C i seniorów
(10 km) wygrał Roman Szczęotka,
(LZS Górki W.) przed Karolem Cho-
lewą (POM Nierodźm) i Janem Ko-
rozimkiem (LZS Pogórze).

Organizatorem zawodów był LZS
Górki Wielkie.

Narciarskie mistrzostwa Skoczowa

BRENNIA (sb). Odbłyły się tu ostat-
nio Narciarskie Mistrzostwa Skocz-
owa w ślalomie gigantów. W grupie
młodszych zwyciężył Janusz Krzy-
woń z czasem 43,6 sek., przed Józef-
em Rycko — 49,0 sek. i Henrykiem
Maly — 53,4 sek. W grupie starszych
zwycięstwo odniósł Leszek Niemiec
z czasem — 54,3 sek., przed Jerzym
Malikiem — 55,3 sek. Startowało łącznie
ponad 20 zawodników. Warunki atmo-
sferyczne były dobre. Organizacja
zawodów spoczywała w rękach
działaczy PTTK i TKKF Skoczów
była sprawna.

TENIS STÓŁOWY

Zwycięstwo i porażka

CIESZYN (cz). Ze zmiennym szczę-
ściem walczyli pingpongiści Stali
Cieszyn w ostatnich meczach ligi

międzywojewódzkiej. W pierwszym
spotkaniu wygrali z MKS Orzesze
6:2. Punkty zdobyli: Danuta Ryszka,
Zielniński, Baron, gra podwójna (Ry-
szka — Baron) po jednym oraz Scigaj
— 2. Natomiast drugi mecz za-
kończył się porażką. Stal przegrała
z ROW Rybnik 2:6. Punkty dla na-
szego zespołu zdobyli Scigaj i Baron
po jednym.
Kolejnym przeciwnikiem Stali bę-
dzie Garbarnia i Prądnickanka Kra-
kowie. Oba mecze odbędą się w prze-
ciwników. Potem nastąpić będzie w
rozgrzewkach z uwagi na mistrz-
stwa Polski w tej konkurencji.

Rezerwo gromi rywali

CIESZYN (cz). Od zwycięstwa do
zwycięstwa kroczą Pingpongiści re-
zerwy Stali Cieszyn. Ostatnio wy-
grali oni wysoko z Orlem Kozy 6:0.
Punkty dla Cieszyna zdobyli: Bła-
żik — 2, Danuta Marosz, Krupa, Ma-
cura oraz w grze podwójnej Marosz
i Błażik po jednym. Tym zwycię-
stwem Stal uoceniła się na pozycji
lidera.

Mistrzostwa powiatowe LZS

CIESZYN (cz). 23 bm. odbędzie się
w sali Zamku w Kończycach Ma-
łych. Mistrzostwa Powiatowe LZS
w tenisie stołowym, w których sta-
tować będzie ponad 80 zawodników
(seniorzy, juniorzy i kobiety) z
wszystkich LZS naszego powiatu.
Organizatorem imprezy są Rada Po-
wiatowa i miejscowy LZS.

Mecz towarzyski

ZEBRZYDOWICE (cz). Kolejny
sukces zanotowali na swoim koncie
pingpongiści LZS Kończyce Małych.
Wygrali oni ostatnio towarzyski
spotkanie z reprezentacją Zebrzyd-
owic 5:4. Punkty dla zwycięzców zo-
dobył Matusek — 3 i Mikler — 2. Za
powiedzianny mecz juniorów nie od-
był się.
Warto przypomnieć, że przed dwa-
mi tygodniami zespół z Kończy-
ce pokonał Zebrzydowice 8:7. Juniorzy
natomiast wygrali wówczas 8:1.

STAL KÓWKA

Dzisiaj gra Olimpia

GOLESZÓW (cz). Po ostatnich ef-
fektownych zwycięstwach nad Pla-
stom Gliwice 3:1 i AZS Gliwice 3:0,
siatkarze Olimpii Goleszów odpoczy-
wali.

Natomiast dziś i jutro (sobota i
niedziela), drużyna z Goleszowa ro-
zegra dwa dalsze mecze mistrzow-
skie w lidze okręgowej z AKS Niw-
ka, znajdującym się na końcu ta-
beli, i rezerwą Piłmienia Miłowice,
który również zajmuje dalszą lokatę.

Oba mecze odbędą się w prze-
ciwników.
Pauzowali również siatkarze Stali
Cieszyn. Kolejnym przeciwnikiem
cieszyńskiego zespołu, dnia 8. bm.
będzie Metal Węgierska Górka,
gdzie mecz ten zostanie rozegrany.
Przypominamy, że w ostatnim spot-
kaniu Stal przegrała z Ruchem Cho-
rów 1:3.

Po sukcesach przyszła porażka

OLKUSZ (cz). Świetnie spisujące
się ostatnio siatkarze z Technikum
CRS w Cieszynie, doznały na IV
Ogólnopolskim Turnieju Siatkówek
Szkoł CRS, niespodziewanej poraż-
ki. Na starcie stanęły najlepsze ze-
spóły z Olkusza, Świdnicy, Między-
rzecza Wielkopolskiego, Złocieńca,
Nalczowa i Cieszyna. Podopieczni
mgr Gertrudy Buczek wypadli w tym
turnieju słabiej niż się tego spo-
dziewano. Nie zdążył, zespół wy-
stać na mecz z najlepszą zawod-
niczką Jadwigą Panicz. Brak jej dał
się wyraźnie odczuć w drużynie,
która przegrała z Olkuszem 0:3. Na-
leżowem, Złocieńcem i Międzyrze-
czem Wielkopolskim po 1:3.

„Puchar Ziemi Olkuskiej” zdobyła
drużyna ze Świdnicy. Na drugim
miejscu uplasowała się Olkusz, na
trzecim Nalczów. Cieszyn zajął do-
piero 6 miejsce.

O Puchar „Trybuny Robotniczej”

CIESZYN (cz). W ub. niedzielę od-
były się eliminacyjne mecze w piłce
siatkowej o „Puchar Trybuny Ro-
botniczej”. W pierwszych elimina-
cjach, które odbyły się w Boguszo-
wicach, startowały dwa zespoły z
naszego powiatu — drużyna z Tech-
nikum Mechanizacji Rolnictwa i
CELMY.
A oto wyniki: TMR Cieszyn wy-
grała z zespołem CELMY 2:0, z dru-
żyną TKKF Jankowice również 2:0,
a uległa KOP. Jankowice 1:2. Natom-
niast: CELMA wygrała z TKKF Jan-
kowice 2:0 i przegrała z KOP. Jan-
kowice 0:3.
Pierwsze miejsce w tych elimina-
cjach zajęła KOP. Jankowice. Drugi
miejscu uplasowała się CELMA a
czwarte TKKF Jankowice.
Druga grupa rozgrywała mecze w
Cieszynie w sali Hasiawicza. Starto-
wały zespoły z naszego powiatu.
TKKF przy Prezydium PRN Cieszyn,
POM Nierodźm, Kuźnia
Ustron i MOSTIW Ustron.

Zakończenie rozgrywek

CIESZYN (x). Śląska A-klasa, Grupa
Cieszyńska, zakończyła już roz-
grywkę mistrzowską. Oto wyniki
ostatniej rundy: Piast II Cieszyn —
Szkółka Szachowa Domu Kultury
6:1/2 — 1:1/2; Dom Kultury Cieszyn
— Start II Wisła 2 — 6; Beskid Sko-
czów — Olimpia II Goleszów 4 — 4;
LZS Hażlach — Rogorapid 5 — 3.
Tabela końcowa: Start II Wisła 37
1 1/2 pkt., Olimpia II Goleszów 34 p.
Piast II Cieszyn — 30 i 1/2 p., LZS
Hażlach — 28 i 1/2 p., Beskid II Sko-
czów — 28 p., Rogorapid 25 i 1/2 p.,
Dom Kultury Cieszyn 23 p., Szkółka
Domu Kultury 17 i 1/2 punkta.
Awans do Ligi Śląskiej uzyskała
Olimpia II z Goleszowa.
Śląska Liga Wydzielona: Olimpia
Goleszów — Górnik Zabrze 4 — 4;
Piast Cieszyn — Hutta Łaziska 5 — 3;
Start — Wisła — Słowian Katowice
3-5; ZDK Łabędy — Beskid Sko-
czów 4-4.

ŚUKES ROGORAPIDU

BIEŁSKO - BIAŁA (x). Spory su-
kces odniósł tu Rogorapid, wygrywa-
jąc Spartakiadę Szachową Związku
Zawodowego Włóknarzy Okręgu Po-
łudniowego i zdobywając złoty medal.
W rozgrywkach wzięło udział 13 drużyn.
Mistrzowskie tytuły wywalczyli: Mo-
roz, Tengler, Szalhut, Pustówka i
Wantula.

piłka nożna

Wisła gra i wygrywa

STRUMIEŃ (cz). Zwycięstwem nad
B-klasową Iakrą Cieszyna zainaugu-
rowali piłkarze Wisły Strumienia
goczoński sezon. Wygrali oni 6:1 (3:1)
po efektywnej grze całego zespołu.
Bramki dla Wisły strzelił: Wł. Bu-
kowski — 3, Duda — 2 i Janota —
1.

Mecz odbył się na boisku w Zabło-
ciu, gdyż, jak wiemy, stare boisko
w Strumieniu zostało zlikwidowane
a nowe dopiero się buduje. II run-
da zmagań mistrzowskich piłkarze
Wisły Strumień rozegrali na boisku
Cukrownika w Chybiu.

Błyskawica pilnie trenuje

DROGOMYSŁ (cz). Solidnie przygo-
towują się do sezonu piłkarze
z LZS „Byskawica” w Drogomyślu.
W styczniu i lutym trenowali na sali
gimnastycznej w Szkole Podstawa-
wej w Ochabach. Ostatnio zaś roz-
poczęli treningi na boisku Piłkars-
kiej sekcji (seniorzy i juniorzy) opiekują-
cy były zawodnik Stali Cieszyn Jó-
zef Lanc, który grać będzie również
w I drużynie. Obecnie „Byskawica”
dysponuje prawie 50 zawodni-
kami, którzy reprezentować będą
Drogomyśl w rozgrywkach klasy B,
ligi wiejskiej oraz w rozgrywkach
juniorów.

W najbliższą niedzielę „Byskawica”
rozegra pierwszy mecz sparring-
owy z drugą drużyną, a 10 bm.
zmierzy się z Beskidem Skoczów.

Mecze sparingowe

KONCZYCE MAŁE (cz). Miejscowy
LZS należy do ruchliwszych w
naszym powiecie. Prawie co tydzień
organizuje się jakieś imprezy spor-
towe. Po meczach pingponistów,
rozpoczęły się spotkania piłkarskie.
Ostatnio pierwszy garnitur spotkał
się z rezerwą. Mecz zakończył się
wysoką wygrana pierwszej drużyny
9:1 (3:0). Bramki dla zwycięzców
strzelił: Antończyk — 3, Koenig i
Caył po dwie oraz Łosowski i Ka-
nia po jednej. Dla pokonanych je-
dyny punkt uzyskał Józef Koondra.

W najbliższym czasie piłkarze z
Kończyce Małych podejmować będą
u siebie Olimpia Goleszów.

Jak wiemy, w Kończycach Małych
nie ma boiska do piłki nożnej (mecz
z rozgrywane są w Zebrzydowic-
cach). W ub. roku wyznaczono już
miejscę pod budowę boiska, zebrano
potrzebne dokumenty i przesłano w
listopadzie do Wydziału Architektury
i Budownictwa Prezydium PRN
w Cieszynie. Działacze sportowi z
Kończyce M. cierpliwie czekają na
lokalizację przyszłego boiska. Zwie-
lił już nawet sporą ilość rurek, po-
trzebnych do przeprowadzenia drena-
żu, jednak przedłużający się tok
załatwiania lokalizacji, wiąże im ręce.

...
LUBOMIA (sb) Beskid Skoczów ro-
zegrał towarzyski mecz piłkarski ze
Silesią w Lubomiu, koło Rybnika.
Spotkanie, po ciekawej grze, zako-
ńczyło się wynikiem remisowym 3:3
(0:0). Bramki dla Beskidu Skoczów
zdobyli: Koździej 2 i Woltya 1. Jak
na początek sezonu, obie drużyny
wykazały nienajlepszą formę i dobrą kon-
dycję.

ZIELONE ŚWIATŁO DLA LZS

Piękna impreza na Równicy

USTRÓN (cz). Niezwykle udana
impreza narciarska odbyła się w ub.
niedzielę na stoku Równicy. Uczes-
tnicy zawodów startowali w dwóch
konkurencjach: biegiach płaskich i
zjeździe, startowało ponad 150 za-
wodników.

A oto wyniki biegowe:

JUNIORKI — grupa A (3 km): 1)
Anna Szostok (LZS Pogórze) 07:45,
ona też zdobyła Puchar Marusa-
równy, 2) Krystyna Zawada (LZS
Górki W.) 08:05, 3) Elżbieta Zerdka
(LZS Górki W.) 08:45.

JUNIORKI — grupa C (2 km): 1)
Otylia Mitrega (POM Nierodźm)
05:45.

JUNIORZY — grupa A (4 km): 1)
Jao Kijała (LZS Pogórze) 13:30, 2)
Jan Kostka 13:55, 3) Stanisław Kos-
ka 14:01 — obaj z LZS Pogórze.

JUNIORZY — grupa B (4 km): 1)
Kazimierz Hytnik (LZS Pogórze)
11:23, 2) Ludwik Madzia (LZS Bren-
na) 12:30, 3) Józef Gielata (LZS Bren-
na) 13:42.

JUNIORZY — grupa C (8 km): 1)
Henryk Mendrek (LZS Pogórze) 24:07,
2) Karol Cholewa (POM Nierodźm)
24:37, 3) Piotr Morkisz (LZS Pogó-
rze) 26:01.

SENIORZY: 1) Andrzej Mędrak
(Kuźnia Ustron) 22:48, 2) Roman
Szczęotka (LZS Górki W.) 23:07, 3)
Jan Korzonek (LZS Pogórze) 24:08.
Zwycięzca zdobył Puchar Legnicki-
go.

BIEG ZJAZDOWY — mężczyźni:
1) Józef Gomola (Kuźnia Ustron)
1:02:00, 2) Eugeniusz Łada (LZS
Brenna) 1:06:01, 3) Stanisław Duda
(Cieszyn) 1:05:48. Wśród kobiet trium-
fowała Otylia Mitrega (LZS Nierod-
źm).

Punktacja zespołowa: I. LZS Pogó-
rze — 53 pkt., II. LZS Brenna — 22,
III. LZS POM Nierodźm — 18, IV.
LZS Górki W. — 17 punktów.

Puchar za zwycięstwo drużynowe
uzyskał — już po raz drugi — LZS
Pogórze (trofeum to ufundował Bo-
lko Kantor). Zwycięzcy poszczególnych
konkurencji otrzymali również małe
pucharki kryształowe przekazane
przez tego samego działacza
oraz czapki góralskie i kierz, ufun-
dowane przez Radę Wojewódzką LZS
w Katowicach. Uczestnikom wręczo-
no także dyplomy.

Startujący zawodnicy otrzymali
bezpłatny posiłek i fundus

INFORMATOR
OBEJMUJE OKRES
OD 8 DO 14 MARCA BR.
KINA

Cieszyn PIAST: 8-10 Spotkanie nawet szczęśliwych Cyganów (ang. od 1. 16), 11-14 Falszywe banknoty (franc. od 1. 14).

Skoczów PODHAŁE: 8-9 Starza pani bez godności (franc. od 1. 16), 11-13 Komedia pomyłek (pol. od 1. 14), od 14 Dżingis Chan (ang. od 1. 16).

Strumień WISLA: do 9 Wojna i pokój (radz. od 1. 14, III seria), 11-12 Gdzie jest trzeci król (pol. od 1. 14), od 14 Rzeki czarowna (USA od 1. 14).

Ustron Uciecha: do 9 Komedia pomyłek (pol. od 1. 14), 11-13 Dżingis Chan (ang. od 1. 16), od 14 Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach (ang. od 1. 11).

Wisła MARZENIE: do 9 Dżingis Chan (ang. od 1. 16), 11-13 Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach (ang. od 1. 11), od 14 Kierunek Berlin (pol. od 1. 11).

Brenna BESKID: do 9 Zosia (radz. od 1. 14), 10-13 Jak się pozbył Helenki (CSRS od 1. 16), od 14 Hatari (USA od 1. 11).

Goleśzów SZAROTKA: do 9 Skrzydła Października (radz. od 1. 14 I seans), Zenia Zenieczka i katusza (radz. od 1. 14 II seans), 11-12 Włazy (węg. od 1. 16), od 14 Falszywe banknoty (franc. od 1. 14).

Istebna OLZA: 8-9 Ja twój syn (węg. od 1. 16), 12-13 Dzieci kapitana Granta (ang. od 1. 11).

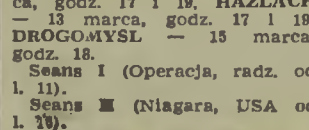
Pogwizdów ONDRASZEK: do 9 Największe widowisko świata (USA od 1. 11), 10-13 Trzy kopce (radz. od 1. 14), od 14 Berlin (radz. od 1. 11 I seans), Na Rusi (radz. od 1. 14 II seans).

Zebrzydowice SYRENA: do 9 Berlin (radz. od 1. 11 I seans), Na Rusi (radz. od 1. 14 II seans), 10-13 Między liniami (USA od 1. 16), od 14 Zosia (radz. od 1. 14).

OBJAZDOWE
KONIAKOW — 9 marca, godz. 16 i 18, DEBOWEC — 10 marca, godz. 17 i 19, PIERŚCIEŃ — 11 marca, godz. 17 i 19, CISOWNICA — 12 marca, godz. 17 i 19, HAZŁACH — 13 marca, godz. 17 i 19, DROGOMYSŁ — 15 marca, godz. 18.

Seans I (Operacja, radz. od 1. 11).

Seans II (Niagara, USA od 1. 19).



9 marca, godz. 15 i 19: Akademia z okazji Dnia Kobiet oraz występ Teatru Zagłębia „Małż i żona” A. Fredry.

9 marca, godz. 11: Otwarcie Domu Rzemiosła, Akademia oraz występ amatorskiego zespołu Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu i Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej.

11 i 12 marca, godz. 19: „Sprzedana narzeczona” Smetany.

13 marca, godz. 19: „Straszny Dwór” St. Moniuszki w wykonaniu Państwowej Opery Objazdowej z Warszawy.

14, 15 i 16 marca, godz. 17: Przegląd Zespołów Artystycznych ZMS.

Dom KULTURY

9 marca, godz. 9 i 11: Akademia Dzień Kobiet (szkoła nr 4), godz. 17: Rozgrywki szachowe.

9 marca, godz. 12: „Choćby Drukarski” próba, godz. 17: Zespół wokalne Instrum.

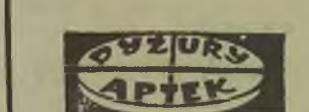
10 marca, godz. 9: Przegląd Dziecięcych Zespołów Artystycznych, godz. 16: Filmy oświatowe.

11 marca, godz. 17: Numizmaty, godz. 16, 15: Języki obce.

12 marca, godz. 17: Wieczornica Ligi Kobiet, godz. 16,30: Kółko plastyczne, godz. 17: Rozgrywki szachowe.

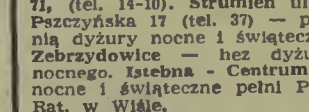
13 marca, godz. 16: teatr Propagandy Poetyckiej „Logos”, godz. 17: Klub Tańca Tow. „Quick”.

14 marca, godz. 8: Spółdzielnia Inwalidów — zebranie obwodowe, godz. 17: ZPITZC próba.



CIESZYŃ: od 8-15 marca br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka 173, Plac Londzina 1 (tel. 12-87).

Powiat: Skoczów, Rynek 23 (tel. 171), Ustron, ul. 1 Maja 10 (tel. 159), Wisła - Centrum 71, (tel. 14-10), Strumień ul. Pałacowa 17 (tel. 17) — pełnią dyżury nocne i świąteczne Zebrzydowice — bez dyżuru nocnego, Istebna - Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.



„Kobieta na monetach i banknotach świata” — salka wystawowa klubowa Domu Kultury, czynna od 7-9 marca w godz. 10-18.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Prezentujemy archiwalne zdjęcie, przedstawiające widok na stację kolejową PKP, wykonane około roku 1928. Pierwszy plan, na zdjęciu widoczny jako pole uprawne, zajmują dziś zabudowania i hale produkcyjne Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi. Reprodukację wykonał Tadeusz Kopoczek.

POTRAWY REGIONALNE
w domach wczasowych

W trosce o podniebienie wczasowiczów, dyrekcja Okręgu FWP w Mikuszowicach wprowadza w roku bieżącym do spisu potraw, które serwowane będą w poszczególnych domach wypoczynkowych — potrawy regionalne. Przewiduje się, że na stołach w obiektach wczasowych pojawią się: kubusie, piecki kartoflane, poleśniki, krupnioki, kapusta po istebniańsku fasolka po cieszyńsku itp.

Panie Redaktorze!
SZCZĘŚLIWE biedronki

WIOSNA SIĘ ZBLIŻA, słońce coraz silniej grzeje, nawet pogrypywe kwiecie nabiera już ciepłych odcieni. Na ulicach kaldeje wody, wioły do kanałów na ogół pozamarzały lub porohowały się pod warstwą blocka, szmerzą więc ulicami potoki i strumyki typowe dla przedwiosna. Uwielbiam spacerować — tak miło się idzie nogą za nogą, oglądam wędrowników, wysiadają. Najbardziej lubię ruchliwie ulice: główne arterie Wisły, Ustronia, Skoczowa... Ostatnio jednak dzięki niestęchanie ujmującej uczynności kierowców samochodów ciężarowych i osobowych, stałem się wraz z innymi przechodniakami spacerującą... biedronką.

NIE TYLKO TATRY...

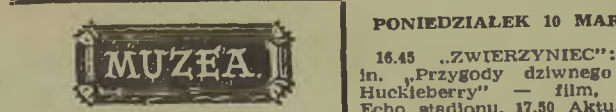


Grupa skoczowskich turystów, rekrutujących się z różnych zakładów pracy, spędza niefrasobliwie czas podczas wycieczki w Tatry, opalając się w zimowym słońcu. Ale i nasze Beskidy stanowią dobrą bazę wypadową dla tego typu wycieczek, tym przyjemniejszą, że nasze góry, choć mniej groźne niż Tatry, leżą tak blisko, iż można do nich zaglądać co tydzień, wykorzystując w tym celu świąteczny wypoczynek. (X)

KATOWICE

8.15 „Małż swojej żony” — film pol. 13.55 Międzynarodowe Zawody Narciarskie. 16.05 Aktualności. 16.45 Konkurs pieśni. 17.45 Gwasty wilków morskich. 18.00 Europejskie Igrzyska Halowe w L.A. 19.40 Monitor. 20.15 Mecz: czarna do wzięcia — program rozrywkowy. 21.10 Tele-Echo. 21.40 Hokej Polska — NRD. 22.45 Wład. sportowe. 22.50 „Ja i czterdziestolecie młodości” — film franc.

NIEDZIELA — 9 MARCA
8.55 PKF. 9.05 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” — film jug. 10.45 Studio Piosenki. 11.00 Mecz: Legia — Zagłębie Wałbrz. Hokej: Polska — NRD, — film franc.



Cieszyn: Regera 6 — remont (tel. 15-77).
GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 8-15 (tel. 258).
BESKIDZKIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedziele i święta 10-12.
SZUKI SAKRAŁNEJ — Istebna — Kubalonka, Wtorek, czwartek i soboty 15-16.
IZBA PAMIĄTEK — Jaworzynka, w chacie Jana Bojko (centrum).



CIEKAWSZE POZYCJE

Międzynar. Zawody Narciarskie. 14.15 Dla dzieci. 15.15 Koncert z dedykacją. 15.45 Jazz nad Odrą. 16.25 Szakami zabytków. 16.45 Spiewające podwórka — pr. rozrywkowy. 17.40 Europejskie Igrzyska Halowe w L.A. 20.10 Feliton. 20.30 Międzynar. Festiwal „Złoty jeleń”. 22.00 Wład. sportowe. 22.10 „Ryzyko zawodów” — film franc. 22.35 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 10 MARCA
16.45 „ZWIERZYNIENIE”: m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleberry” — film, 17.20 Echo stadionu. 17.50 Aktualności. 18.05 Człowiek w mieście. 18.30 Kronika 50-lecia Kraju. 18.50 Eureka. 20.05 Teatr TV: „Niewidzialna kochanka” — P. Calderona de la Barca. 21.35 Klaps.

WTOREK 11 MARCA
8.25 „Sygnet z syreną” — film węg. 16.45 Aktualności. 17.00 Ekran Młodych. 20.05 „Sygnet z syreną” — film. 21.35 „Samorząd na głos” — prog. studencki.

NIE RÓB
drugimu paskudy...

PAMIĘTOCIE? Jakiś czas jeździwały pociągi z Wisły aż do Warszawy. Okropnie skryps tego wiślanie zadziwiali nosa. Jednej zimy, w wtedy ni ma wiele roboty, wybrał się do Warszawy Szturcowa Michol.

— Cynnyim przyjeżdżają do nos roztomajci panoczkowie ze stolicy, coż bych jo ni mógł roz do nich nie pojechać — rozprawił przy piwie u Ryncorza. — Jynzyk mom, to sie nie stracym, kapke piynynndzy zech se uszporował, to bydym miol za co zajechać i przyjechać, łocy móm dobre, to isto cosik uwidzym, a potym wóm — jak postawicie jakóm miodule, abo pore żywieckich — łopowim.

Wrażił se Michol do pytlaka kyns chleba, pore uwarzonych wojec, do papiuru zawinyl pajdę wyndzónki, a na ostatek, co by żodyn nie widziol, styrczył tam litrówkę mioduli. Oblyki się ciepło — bo to żodyn nie wiy, czy bydóm w pociógnu topić. Kiej się už zełmłó, wloz do baranigo kożucha, ciepnyl pytel na plecy i poszel na stacyje do Wisły. Był tam isto piyrszy. Siod se we wagónie przy łoknie, pytel postawił wedla siebie i czakoł. Dobrego miol nosa. Nie topili bezkurcye kolejorze! Ale ze spómniol o mioduli. — Haa! Dobro je ta naszo gorolsko gorzółka. Už nie zmarznm! — radoł se w duchu.

Ani się Michol obezdrzol, a wszyscy miyjśca w przedziole pozasodali. Musiol aji pytel sjónć z ławki. Opaternie styrczył se go miyndzy nogi. Ale wycie jak to je z gorzółkom: rada być pito na dwie nogi, po tym na dwie ryncy, a potym to się už nie pamiynto na co. Bez rachowanib smakujce. Tak Micholowi se strasznie chcialo na drugóm noge. Gmerol w pytlu i szbyrykowol, rachowol, że udo mu sie naloł do półki i wypić tak, co by żodyn nie widziol. Ale katał też tam!

— Cóż pan tyle szuka w tym worku? — spytała się go wygrysczo miastowo paniczka.

Michol był znany jako sowizdrzol i dycki się go gupoty dzierzaly, toż bez wielkiego namystu odpolił:

— Miolech w pytlu żmije, chciolech jóm sprzedać we Warszawie w tej zagrodzie ze zwyrzokami, ale mi bestyja kajśik ucykla...

Michol nie doł pozór jak ludziska z fleku pobledli i gymby się im pozawiyaly. Kapke jynom się dziwoł, że tak chónym wysiódajom. — Isto nie jadóm daleko medytowol. Wziol litrówkę, dobrze se pociógnyl, potym pytel wrażył se pod głowe, legnył na ławce, przykrył się kożuchem i usnył.

Łobudził się, kiej už bylo na polu widno. Dziwoł się — pociógn stól. Odewrzył łokno i wolo na kolejorza:

— Panoczk, sóm my už we Warszawie?

— Katał też tam. Tu je Goleśzów. Tyn wagón my musieli odepnąć, bo jakisi czechónn pocił do niego żmije...

TADEUSZ KOPOCZEK

NIGDY
nie byłem
przeziębiony

Wpadła nam do ręki kronika, prowadzona wiele lat przez jednego z wybitnych działaczy społeczeństwa naszego regionu. Kronika była prowadzona bardzo często dochodzi do nieporozumień zdrażnień oraz wywoływania gorszących scen przy wsiadaniu do autobusów. Z braku miejsca, pasażerowie nie ustawiają się w kolejce przed poszczególnymi stanowiskami odjazdowymi, ale też z chwila podstawienia autobusu, prze wejściu zaczyna panować nieopisany tłok. Odlajębiem.

— 90 procent — czytamy w zapisie — przeziębieni, pochodzą stąd, że ludzie rozmawiają na powletrz, zwłaszcza idąc pod wiatr. W jednym z planów amerykańskich znaleźć można było rzecz o strukturze krtań i ujemnym wpływie wiatru na głos śpiewaka. Od czasu tej „lekcji” miałem kilkakrotnie wstępować do nudy nie zachowywając na przeziębienie. Zrozumiałem wówczas, że śpiewacy powinni unikać przeciągów, rozmów na zimnym powietrzu, zwłaszcza wtedy, kiedy wychodzą z nagranych pomieszczeń.

Swoją drogą Warto, aby wskazania naszego kronikarza przestrzegał każdy z nas. (X)

ŚRODA 11 MARCA

8.35 „Antoni Iwanowicz gniewa się” — film radz. 16.45 Klub pod Smokiem. 17.20 Telekram 17.30 Magazyn wiejski. 17.55 Aktualności. 18.15 „Francisco da Rimini” — balet Plostra Czajkowskiego. 18.40 Dialogi historyczne. 20.05 Pejaż. 20.35 Studio Współczesne: Harold Pinter — „Wieczór poza domem”. 21.50 Światłowod. 22.20 Film rozrywkowy.

CZWARTEK 13 MARCA

9.40 „Nie jesteś sam” — film radz. 16.45 „EKRAŃ Z BRATKIEM”: m. in. „Ivanhoe” — film, 17.50 Aktualności. 18.05 Telekrama. 18.15 Wład. Odra i Bałtykiem. 18.40 Przegląd muzyczny. 20.05 Feliton literacki. 20.20 „Falszerze” — film ang. 21.50 Refleksje.

PIĄTEK 14 MARCA

10.00 „Mój drugi ożenek” — film pol. 15.10 Mistrzowie wyrobów skórzanich („Wyblera-my zawód”). 16.45 Hino „Ptyś”. 17.00 Aktualności. 17.15 „Zawiercie”. 17.30 „Lata dobrej roby”. 17.50 Nie tylko dla pań. 17.50 Sylwetki X Muzy: Magda Zawadzka. 18.20 Wszelchnia TV: „Nasi uczeni”. 18.30 Teleturniej. 20.05 Czwarta zmiana. 20.35 Katowicki Teatr TV: Aleksy Kolomyjczuk. „Speranza, to znaczy nadzieja”. 21.45 10 minut recenzji.

UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.



O KOBIECIACH
powiedzonka stare, ale jare

Chałupa bez ploty, a baba bez chłopcy, to jedno. Bydzie deszcz, bo się baby schodzą. Szła octu pojechać, bydzie fura plotek. Bier Hanę, nie ściane! Babcia i kocur dóna, gazda i pies do pola. Chłop o chlebie, baba o fiolkach. Co diobel ni może, to baba dokoże, a co diobel nie skusi, to baba musł. Dziwka się rodzi, pacholek za plugym chodzi, a jeszcze się ji godzi. Siedem córek, osmy Jurek.

Fajfki i baby się nie pojczuje. Jako pani, tako koszuła na ni. Jednemu się podoba fa-rorż drugiemu kucharka. Niekiedy ślomianny chłop dostanie złotą babę. Nima Jadamowi samociąg, dy z Jewką ciągnie. Stare baby do porady, mło de do uciechi. Zio baba, zły słómsiod i diobel trzei, to są jednéj matki dzieci. Kaj dobro gospodyn warzi, tam się dycki dobrze darzi. (sk.)

tuja guziki od garderoby, co elabli jęczy i piszczy, zgniatani przez „wytrawnych” pasażerów. A trzeba rzeczywiście niewiele wystarczy, by wprowadzić zasadę numerowania rzejsze w autobusach, co jest tym łatwiejsze, że kasy sprzedają bilety na znakomita wielkość kursów. (ZEM)

ODRAZAJĄCY WIDOK

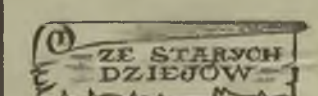
Poczekalnica dla podróżnych na stacji w Cieszynie. Nie przy nosi chłuby ani piszczytu Polakim. Kolegom Państwowym. Według zgodnej opinii wielu pasażerów, panuje tu nieład, jest brudno, a w powietrzu unosi się nieprzyjemna woń. Skoro już tak wiele zrobiono, by na cieszyńskiej stacji panował ład i porządek, należałoby jeszcze pomyśleć o przyzwyczajeniu locum dla podróżnych!

KRZYŻÓWKA

Pomiędzy Czytelników. Ktoż w terminie do dnia 17 marca br. nadesłał pod adres: Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 12) prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI Z NR 8:
ŚWIĘTO RADZIECKICH SIŁ
ZBROJNYCH.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:
Emil Karzelek — Gliwice, Leszek Prochaska — Skoczów, Barbara Dziadek — Pastwiska, Emilia Staś — Goleśzów, Anna Kotodziejczyk, Danuta Pilch, Urszula Raszky, Dariusz Barski, Janina Szware, Franciszek Herok z Cieszyna.



PIERWSZA
czytanka polska

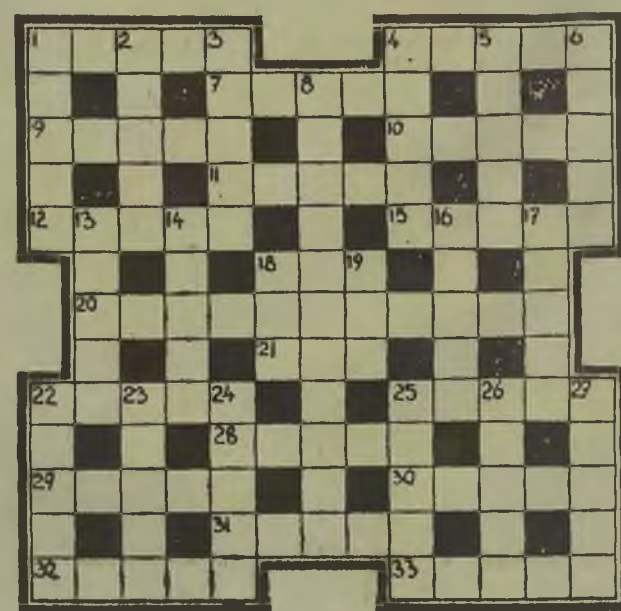
Dokładnie przed 120 laty, nauczyciel Jan SŁIWKA przedłożył na kwietniowej konferencji nauczycieli w roku 1849, projekt polskiej książki do czytania. Została ona w ciągu roku opracowana i przesłana do zatwierdzenia. Drukiem ukazała się jednak dopiero w roku 1852 jako „Początki czytania”.

Była to pierwsza, niedoskonała jeszcze próba podreżnika języka polskiego dla młodzieży szkół ludowych Śląska Cieszyńskiego. Za nią poszły w latach najbliższych dalsze, bardziej udane. Te elementarne i czytelniki, geografii i historii, a także śpiewniki, stały się odtąd powszechnie używanymi podręcznikami. Uczyły elementarnej wiedzy o świecie, stając się na Śląsku Cieszyńskim szkołą polszczyzny. (X)

KTO
się tym zajmie?

Kierowcy ciężkich samochodów transportowych, szczególnie tych, które przyjeżdżają do nas zza granicy, zatrzymują się w Drogo-myślu, stając bezradnie wobec przeszkód komunikacyjnych. Wywołuje to zrozumiałą reakcję ze strony poszkodowanych, nie przynoszącą chłuby naszym ośrodkom informacyjnym, a także instytucjom, odpowiedzialnym za ustalanie odpowiednich tablic wzdłuż tras przelotowych Katowice — Wisła.

O sprawą informację można by się zresztą zatroszczyć — w odniesieniu do pojazdów zagranicznych — już na moście granicznym w Cieszyźnie. Znaki informacyjne — zdaniem naszego korespondenta — przydałyby się także poza Cieszyzną. (X)



Rzemieślnicze uroczystości

- otwarcie własnej siedziby ● wystawa wyrobów
- akademie ● odznaczenia ● występ nowego zespołu

CIESZYN (TK) RZEMIOSŁO CIESZYŃSKIE I POWIATU ZORGANIZOWAŁO W UB. NIEDZIELE, DNIA 9 BM. MILA UROCZYSTOŚĆ DLA UCZCZENIA ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ JUBILEUSZA 25-LECIA POLSKI LUDOWEJ ORAZ 20 LAT DZIAŁALNOŚCI RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU W CIESZYNIE.

W obecności przedstawicieli wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych oraz pań-

stwowych, z udziałem posłów na Sejm PRL Jan Koldra i Antoniego Mrowca, a także



Symbolicznego otwarcia „Domu Rzemiosła” oraz zainteresowania wystawą dokonał inż. Janusz Ziolkowski, zastępca kierownika wydziału ekonomicznego KW PZPR w Katowicach.



Na wystawie zgromadzone wyroby 28 rzemieślników, specjalizujących się głównie w wyrobach artystycznych oraz antyimportowych. Zwiedzający mieli rzadką okazję podziwiać mistrzowskie prace, wykonawcze wyroby, na zamówienie CPLA przez cieszyńskiego złotnika Franciszka Horaka. Ekspozycja także miała u nas dziedzinę, mianowicie metaloplastykę i kowalstwo zdobnicze, uprawiane przez Józefa Heczkę z Harbutowic, Pawła Buręgo z Ustronia, Karola Nikiela z Chybia i Władysława Krzempka z Kaczy. Zainteresowanie — zresztą zupełnie zrozumiałe — wzbudzały kryształ. Obecnie mamy już na naszym terenie 7 szlifiery kryształów. Ostatnio uruchomione zostały w Skoczowie dwa nowe warsztaty: Mieczysława Kihela i Jana Herzyka. Duży wpływ na rozwój tej dziedziny rzemiosła ma działająca od kilku lat w Skoczowie — mała wprawdzie — huta kryształowego szkła Ferdynanda Szlachetki.

Fot.: T. Kopoczek

działaczy centralnych i katowickich związków rzemieślniczych dokonano uroczystego otwarcia „Domu Rzemiosła” i urządzono w jego największej sali imponującą wystawę, ilustrującą kunszt cieszyńskich rzemieślników.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

I znowu I miejsce w województwie

CIESZYN (PL) W ub. dnach odbyło się w Zarządzie Woj. PCK w Katowicach podsumowanie wyników współzawodnictwa między oddziałami powiatowymi PCK za rok 1968. I tym razem Oddział w Cieszynie uzyskał w swej grupie zaszczytne I miejsce.

Cieszyński Oddział PCK posiada na swym koncie sporo poważnych osiągnięć. W ub. roku przeprowadził wiele akcji w zakresie szkolenia sanitarnego i kursów instruktorskich dla siostr pogotowia PCK, liczne konkursy czystości i współzawodnictwa między przedwojennymi i nowymi. Coraz lepsze wyniki osiąga również na odcinku honorowego krwio dawstwa.

Wiele uwagi poświęca także młodzieży, podejmując wśród niej różne akcje o charakterze wychowawczym i profilaktycznym. Np. na szeroką skalę rozwinięto działalność „Klubów Wiewiórki” wśród najmłodszych, przyzwyczajając dzieci do stałego utrzymywania higieny jamy ustnej i wizerunku dentysty.

Na szczególne uznanie zasługują aktywna praca Komitetu Młodzieżowej i grupy Społ. Instruktorów Młodzieżowych, które nadają kierunek działalności szkolnych kół PCK.



TYGODNIK ● NAKŁAD 17.722 ● CENA 1 ZŁ

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 11 (667) ● 16 marca 1969 r. ● ROK XV

Plenum KP PZPR

- OCENIŁO PRACĘ ZESPOŁÓW PROBLEMOWYCH ● ZATWIERDZIŁO STRUKTURĘ ORGANIZACYJNĄ, ZAKRES DZIAŁANIA I SKŁAD OSOBOWY KOMISJI

CIESZYN (N) W UBIEGŁĄ SOBOTĘ, DNIA 8 MARCA OBRADOWAŁO PLENUM KOMITETU POWIATOWEGO PZPR POŚWIECONE OCENIE FORM I METOD PRACY KOMISJI PROBLEMOWYCH DZIAŁAJĄCYCH PRZY KP ORAZ ZATWIERDZENIU STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ, ZAKRESU DZIAŁANIA ORAZ SKŁADU OSOBOWEGO NOWO POWOŁANYCH KOMISJI.

Plenum wysłuchało szczegółowych sprawozdań z działalności dwu komisji oraz jednego zespołu przy Komitecie Powiatowym, które złożyli: tow. Zbigniew KRAJEWSKI — przewodniczący Komisji Ekonomicznej, tow. Stanisław ZABEK — przewodniczący Komitetu do Spraw Rolnictwa oraz tow. Antoni ZAJĄC — przewodniczący Zespołu Oświaty działającego w ramach Komisji Propagandy.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się interesująca dyskusja. Z obrazowania ona dorobek innych komisji KP w minionej kadencji, wniosła też szereg cennych uwag, które pozwolą przezwyciężyć istniejące jeszcze słabości i usprawnić partyjne działania we wszystkich podstawowych dziedzinach.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Czyn 25-lecia PRL

Fala zobowiązań zatacza coraz szersze kręgi

CIESZYN (TK) ROŚNIE LISTA ZAŁÓG ZAKŁADÓW PRODUKCYJNYCH I PRZEDSIĘBIORSTW, KTÓRE W ODPOWIEDZI NA APEL HUTY „WARSZAWA”, CZYNNIE PRODUKCYJNYM I SPOŁECZNYM PRAGNĄ UCZCIĆ SREBRNE GODY POLSKI LUDOWEJ.

40.000 METRÓW ZAMKA BLYSKAWICZNEGO

Założa Cieszyńskich Zakładów Wyrobów Galanteryjnych „Rogorapid” wita 25-lecie Polski Ludowej cennym zobowiązaniem produkcyjnym. Ponad tegoroczne zadania planowe wykonanych zostanie 40.000 metrów bieżących zamka błyskawicznego wartości 1.280.000 zł. Ponadto pracownicy narzędnictwa zobowiązali się przeprowadzić w czynnie społecz-

nym modernizację niektórych urządzeń do produkcji zamków błyskawicznych. Agregaty te stanowią w pewnym stopniu „wąskie gardło” produkcyjne. Wartość czynu szacuje się na ok. 40.000 złotych. Nadto założa „Rogorapid” przeznacza 11.400 godzin społecznej pracy dla upiększania naszego miasta.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kolejna sesja MRN

CIESZYN (N) W poniedziałek, dnia 17 marca, obradowała kolejna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Radni wystąpili m. in. sprawozdań z wykonania uchwał sesji i działalności Prezidium, sprawozdań z wykonania planu gospodarczego i budżetu w roku 1968 oraz zatwierdzenia planu ochrony przeciwpożarowej na lata 1969/1970.

Kombinat szkolny powstaje w Międzywiciu

MIĘDZYWIEC (CZ) MIEJSCOWE TECHNIKUM ROLNICZE, DOCZEKAŁO NARESZCIE ROZBUDOWY. POWSTAJE PIĘKNY INTERNAT DLA 200 UCZNIÓW I NOWOCZESNA SALA GIMNASTYCZNA. W NOWYM INTERNACIE ZNAJDOWĄC SIĘ BĘDZIE M. IN. ŚWIETLICA, STOŁÓWKA, SALA TELEWIZYJNA, PEŁNE ZAPLECZE SANITARNE, GABINETY LEKARSKI I DENTYSTYCZNY.

Sala gimnastyczna posiadać będzie szatnie, natryski, magazyny, wyposażona też będzie w niezbędne przyrządy sportowe.

Zarówno internat, jak i sala gimnastyczna, mają być oddane z końcem br. W tym roku przystąpi się także do zakładania centralnego ogrzewania w budynku szkol-

U progu wiosny TRWAJĄ przygotowania do prac polowych

CIESZYN (N) Za parę dni kalendarzowa i miejscowa nadzieja faktyczna wiosna. Nie dziwnego, więc że rolnicy przygotowują się do wiosny w gospodarstwach indywidualnych, spółdzielniach produkcyjnych, kółkach rolniczych i POM, w instytucjach współpracujących z rolnictwem.

Z uwagi na wyjątkowe znaczenie gospodarki zbożowej, która — jak wiadomo — limituje rozwój wszystkich bez mała innych kierunków rolnictwa, zainteresowaliśmy się w pierwszym rzędzie zaopatrzeniem w materiał siewny.

Planowym odnowieniem ma być objęta co najmniej 1/3 powierzchni zasiewów w poszczególnych gromadach, dzięki jednak właściwej pracy aktywnego rolnego, szkoleniu rolniczym i towarzyszącemu mu wzrostowi wiedzy fachowej rolników odnawiamy już prawie połowę upraw. Dotyczy to zwłaszcza pszenicy, jęczmienia i owsa.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Kazimierz Zubek

nie pokonany

WISŁA (CZ) W ub. niedzielę odbyły się na Stoczku tradycyjne zawody narciarskie (slalom gigant) o „Puchar Stoczka”. Startowało prawie 150 zawodników.

„Puchar Stoczka” w kat. męczyzna zdobył niedawny triumfator ze Starego Gronia Kazimierz Zubek z Watry Cieszyń. Wyprzedził on drugiego na mecie Władysława Poloczka zaledwie o 0,2 sek. Warto zaznaczyć, że Wł. Poloczek był ostatnie dwa lata i zwycięstwo zdobył na puchar na własność. Wśród kobiet puchar zdobyła Krystyna Staszko również z Watry. Puchar dla oldboyów, ufundowany przez Boiko — Kaniora, przynależał w udziale Eugeniuszowi Kempnemu z TKKF Cieszyń.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W WISŁE ROBI SIĘ CIASNO



Zmienia się oblicze Wisły. Na Blejchu wyrastają jak grzyby po deszczu, cieszące oko swą architekturą — domki jednorodzinne. Stoki Jarzębatej natomiast zabudowywane są wspólnymi ośrodkami wypoczynkowymi, wznoszonymi przez przemysł i różne instytucje.

Fot.: T. Kopoczek

W uznaniu kobiecego trudu

CIESZYN (SC). Uroczyste obchodzono tegoroczny Międzynarodowy Dzień Kobiet. Akademia powiatowa odbyła się w ubiegłą sobotę, dnia 8 bm. w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Przybyli na nią członkowie Egzekutywy KP PZPR z sekretarzem KP tow. Stanisławem ZABKIEM, przedstawiciele władz administracyjnych i organizacji społecznych oraz kobiety z zakładów pracy, instytucji, spółdzielczości pracy, członkinie KGW, emerytki i renciarki.

Okolicznościowe przemówienie, obrazujące bogaty dorobek kobiet na naszym terenie wygłosił poseł na Sejm PRL, członek Egzekutywy KP PZPR tow. Jan KOLDER. Przekazał on kobietom w imieniu władz serdeczne podziękowania za ich wysiłek w pracy zawodowej i zaangażowanie w działalność społeczną.

W części artystycznej wystąpił Państwowy Teatr Zagłębia z Sosnowca, który wystawił komedię A. Fredry „Mąż i żona”.

Wieczorem tego samego dnia w świetlicy cieszyńskiej „Juwenii” odbyło się spotkanie aktywności kobiecej z terenu miasta i powiatu z członkami Egzekutywy KP PZPR, przedstawicielami rad narodowych i Powiatowej Komisji Związków Zawodowych. Kobiety zapoznały członków Egzekutywy KP z dotychczasową działalnością kół LK oraz KGW w zakresie realizacji uchwał V Zjazdu Partii.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WYWIAD TYGODNIA WYWIAD TYGODNIA

Front Jedności Narodu w obliczu nowych zadań

CIESZYN (TK) Zbliżają się wybory do Sejmu PRL i rad narodowych, odbywające się pod egidą Frontu Jedności Narodu. O działalności tej najbardziej masowej organizacji społecznej i politycznej, o zamierzeniach na najbliższą przyszłość — rozmawialiśmy z przewodniczącym Miejskiego Komitetu FJN w Cieszynie, tow. Władysławem ZURKIEM.

— Jakimi zagadnieniami zajmował się Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w czasie kończącej się kadencji?

— Działalność Frontu Jed-

ności Narodu — Miejskiego Komitetu w Cieszynie — koncentrowała się na 5 zasadniczych zagadnieniach: 1) organizacji czynów społecznych, 2) urządzaniu spotkań

wyborców z posłami na Sejm PRL oraz radnymi WRN i MRN, 3) organizowaniu dla młodzieży „beżobozowego lata”, 4) powołaniu do życia społecznych komisji pojedynczych oraz 5) przygotowywaniu wielu uroczystości państwowych, imprez lokalnych i innych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Racjonalizatorzy twórcami sukcesów

CIESZYN (CZ) W Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi odbyło się ostatnie zebranie sprawozdawcze Klubu Techniki i Racjonalizacji, na którym ogłoszono wyniki konkursu na najlepszego racjonalizatora 1968 roku.



W konkursie KTR startowało 72 wynalazców, którzy zgłosili 149 projektów. Do realizacji przyjęto 103 projektów, a zrealizowano 80, co dało w efekcie oszczędność w wysokości około 600 tys. zł.

Pierwsze miejsce w konkursie, podobnie jak przed rokiem, zdobył Jan Pelar — mistrz głównego mechanika. Drugie Edward Zyla — mistrz wydziału kroeńni stali, a trzecie Józef Banot. Kolejne lokaty zdobyli: Paweł Lorek, tudolt Cholowa, Wincenty Łuczkowski, Franciszek Olejka, Tadeusz Suchon, Jan Maj-o i Józef Sikora. Racjonalizatorzy ci otrzymali z rąk i szefu dyrektora mgr inż. ana Żarłoka cenne nagrody rzeczowe i dyplomy.

Odmu racjonalizatorom przyznano również nagrody poczytne. 12 z najbardziej zasłużonych robotników — racjonalizatorów otrzymało odznaczenia Zasługi Racionalizatora Produkcji i Racjonalizatora Produkcji.

Na zdjęciu: Wreczanie nagród przodującym racjonalizatorom. Fot.: Paweł Caupryna

Generalne porządki w mieście

CIESZYN (X) Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Cieszynie Kazimierz Milata, koordynator wiosennej akcji sanitarno-porządkowej, wskazuje w rozmowie z przedstawicielem naszego pisma na możliwości sprawniej realizacji szeroko zakrojonego planu jedynie w warunkach pełnej mobilizacji wszystkich przedsiębiorstw, wszystkich miejsców kątów naszego miasta.

— Chcemy, aby nasze miasto było naprawdę czyste, piękne, ukwiecione i zielone. A do tego nie wystarczy nasza wysiłki, choćby nawet wspierane pomocą przedsiębiorstw miejskich i służb pomocniczych MRN — informuje nas kierownik Milata. — Trzeba — dodaje — aby każdy, przynajmniej na własnym podwórku, wokół własnego domu czy zakładu pracy zadbał o tę czystość i estetykę. Dlatego w tym roku nie ograniczymy się do apel. Chcemy bowiem, aby opracowany przez nas harmonogram prac był ściśle wykonywany.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Czyn 25-lecia PRL

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

„Termika” zwiększy produkcję o 4.300.000 zł

W Fabryce Sprzętu Elektrogrzebnego „Termika” w Cieszynie, założona zebrała na masowce w dniu 10 bm. podjęła dla uczczenia 25-lecia PRL nader cenne zobowiązania produkcyjne. Postanowiono wyprodukować do końca br. z przeznaczeniem na eksport i rynek krajowy, dodatkową ilość sprzętu elektrogrzebnego wartości 4,3 mln złotych. Ponadto w ramach czynów społecznych, w akcji upiększania miasta i innych pracach gospodarczych w zakładzie, załoga „Termiki” zobowiązała się przepracować 1.720 godzin.

Więcej poszukiwanych skór wyprodukują garbarze

SKOCZÓW (pl) Załoga tutejszej garbarni podjęła na cześć Święta Pracy i 25-lecia PRL szereg poważnych zobowiązań, m. in.: wyprodukować ponadplanowo 1600 m kw. dwoin bydłych galanterijnych o wartości 177 tys. zł oraz 1100 m kw. skór podszejkowych baranich o wartości 90 tys. zł.

Ponadto załoga zobowiązała się do wykonania w czynnie społecznym wielu robót porządkowych na rzecz własnego zakładu i miasta. Ogólna wartość podjętych zobowiązań wyniesie prawie 300 tys. zł.

Zobowiązania Klubu Oficerów Rezerwy i LOK...

CIESZYN (pl) Członkowie Klubu Oficerów Rezerwy przy Oddziale LKS zadeklarowali imiennie 43 roboczogodzin, które odpracują w czynnie społecznym na rzecz miasta. Również członkowie Zarządu LOK zobowiązali się odpracować dla uczczenia 25-lecia PRL 52 roboczogodzin w ramach akcji czynów społecznych.

... oraz pracowników handlu

CIESZYN (pl) Załoga Przedsiębiorstwa MHD podjęła dla uczczenia 25-lecia PRL następujące zobowiązania: Wykonać plan obrotów w br. przed terminem i uzyskać dodatkowy obrotu ponadplanowo w wysokości 2,5 mln zł; wygospodarować ponadplanowy zysk w wysokości 100 tys. zł; wykonać różne prace w ramach czynów społecznych w ilości 2 tys. roboczogodzin oraz przejąć opiekę nad Miejskim Parkiem przy ul. Regera.

CIESZYN (se) Również pracownicy cieszyńskiego oddziału WSS „Konsum Robotniczy” podjęli szereg cennych zobowiązań i czynów społecznych. M. in. przekroczyć oni zadania obrotów o blisko 1.000.000 zł oraz wypłacić dodatkowo ok. 70 tys. złotych zysku. W ramach prac społecznych załoga WSS przepracuje na rzecz miasta i zakładu ponad 600 godzin. Pracownicy i działacze społecznie - samorządowi WSS, 400 godzin przeznaczają na porządkowanie Góry Zamkowej.

W uznaniu kobiecego trudu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

WISŁA (se) Bardzo udana impreza rozrywkowa dla kobiet zorganizowana w dniu 10 bm w sali kina „Marzenie”. Wystąpili artyści amatorzy ze Społecznego Ogniska Muzycznego, Technikum Gastronomicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Wiśle.

Uroczyste spotkania i wieczornice z okazji MDK odbyły się również w wielu zakładach pracy na terenie Cieszyńska i powiatu, a także w Kolach Gospodyń Wiejskich, m. in. w Kończykach Wielkich, Pruchnej, Zembrzydowicach, Drogomyśli, Brennej, Dębówcu, Wiślicy i innych. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i gospodarczych, poszczególnych miast i gromad.

Plenum KP PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ocenę form i metod pracy komisji problemowych przedstawił w imieniu Egzekutywy KP i sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR tow. Antoni HUCZEK, podkreślając ich doniosłą rolę w realizacji uchwał V Zjazdu Partii oraz programu działania cieszyńskiej organizacji partyjnej.

Doświadczenie ubiegłej kadencji dowodzi w pełni celowości, a nawet konieczności istnienia komisji, które skupiły wokół Komitetu Powiatowego sporą grupę partyjnych aktywistów, pomagając w rozwiązywaniu podstawowych problemów politycznych i gospodarczych, stając się równocześnie dobrą szkołą wychowania kadr i demokracji wewnątrzpartyjnej.

Bardzo bogata była tematyka prac zespołów działających przy Wydziale Ekonomicznym, które wliczyły się aktywnie do realizacji bieżących zadań produkcyjnych i inwestycyjnych oraz uchwał VII Plenum KC Partii, pomagając też w usprawnieniu pracy podstawowych organizacji partyjnych.

Wiele osiągnięć ma na swoim koncie Komitet do Spraw Rolnictwa. Należy do nich opracowanie programu działania po IX Plenum KC oraz systematyczna kontrola jego realizacji czy wytyczanie zadań POP na wsi w okresach jesienno-zimowych. Wynikiem pracy Komitetu są przede wszystkim dobre wyniki produkcyjne i sukcesy społeczne cieszyńskiego rolnictwa.

Pokażnym dorobkiem może się również poszczycić aktyw skupiony w zespołach przy Wydziale Propagandy Komitetu Powiatowego. Poprawiła się w minionej kadencji propaganda wizualna i słowna, podniósł się poziom imprez, nalepszeniu uległa zarówno merytoryczna treść szkoleń, jak i jego zasięg, dopracowano się kierunków jednolitego frontu oddziaływania ideowo-wychowawczego na młodzież.

Effektem prawidłowej pracy Komisji Organizacyjnej i jej zespołów jest rozbudowa powiatowej

organizacji partyjnej, poprawa składu ilościowego i jakościowego przyjmowanych do Partii oraz opieki nad kandydatami, jak również utworzenie szeregu nowych POP i zwiększenie aktywności członków PZPR w miejscu ich zamieszkania poprzez grupy terenowego działania.

Egzekutywa oceniła też pozytywnie działalność Komisji Socjalnej, Administracyjnej oraz Skarg i Zażaleń.

Tow. Huczek wskazał wszakże na istniejące jeszcze braki w działalności komisji problemowych, do których zaliczył obserwowane czasem praktykę wytyczania rad narodowych, związków zawodowych i innych organizacji, słaby ciągły kontakt z terenem, a zwłaszcza z podstawowymi organizacjami partyjnymi oraz stosunkowo słabe zainteresowanie pracą z kadrami.

Plenum zatwierdziło strukturę organizacyjną komisji problemowych KP PZPR, która obejmie aktualnie następujące stałe komisje: Organizacyjną, Koordynacyjną ds. Partyjnych Grup Terenowego Działania, Propagandową, Oświatową, Kulturową i Sportową, Historii Partii i Opiekę nad Działalnością; Ekonomiczną; Handlu, Zaopatrzenia i Usług; Koordynacji Pozłomiej; Socjalno - Bytowej; Administracyjnej; Skarg i Zażaleń oraz Komitet do Spraw Rolnictwa. Przewiduje się nadto możliwość powoływania zespołów roboczych dla opracowania konkretnych zagadnień.

Nowy skład osobowy komisji odpowiada w szerszej niż dotąd mierze strukturze społecznej i zawodowej powiatowej organizacji partyjnej; zwiększył się zwłaszcza udział robotników. W celu dalszej poprawy składu społecznego komisji problemowych Plenum uznało za konieczne uruchomienie społecznych kursów partyjnych dla wyróżniających się robotników, jak również doskonalenie wszystkich członków komisji, którym należy zapewnić systematyczną informację o sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju oraz o sytuacji międzynarodowej.

Kombinat szkolny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po zakończeniu tych prac przystąpi się do rozbudowy budynków gospodarczych Technikum, budowy boisk, nowej drogi oraz do porządkowania terenu wokół szkoły i internatu.

Koszt prac wyniesie około 14 mln zł. Wykonuje je solidnie i terminowo

nowo Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego.

Młodzież Technikum zadeklarowała przepracowanie na budowie DLA UCZCZENIA 25-LECIA PRL ponad 4000 godzin. Oprócz tego uczniowie szkoły przygotowują sadzonki ozdobnych krzewów i drzew, które posadzą koło nowych obiektów.

A może...

Z toporem do sadu?

Obszar sadów zwiększa się w powiecie cieszyńskim corocznie, w roku 1968 wynosił 1076 ha. Większość tych sadów to jednak sady przydomowe, bardzo często zaniedbane, dające niewiele i w dodatku kiepskich owoców. Miejsca produkacja owoców pokrywa zaledwie 20 proc. potrzeb społecznego handlu, który zmuszony jest sprowadzać corocznie m. in. znaczną ilość jabłek późnych odmian z innych rejonów sadowniczych lub z zagranicy. Konsumenci, którzy ma do dyspozycji oprócz owoców krajowych również importowane jabłka i owoce cytrusowe, stają się coraz bardziej wybredni. Nie więc dziwnego, że za owoc gorszy, pochodzący z sadów nie pielęgnowanych i nie nawożonych, uzyskuje się bardzo niskie ceny, albo nie znajduje w ogóle zbytu.

Dlatego też najwyższy czas przystąpić do porządkowania naszych sadów — zarówno większych, jak i przydomowych, z których większość nie widziała od posadzenia piki ani sekatora, jest zagaśniona, nie nawożona i nie opryskiwana.

Najcenniejszym gatunkiem owocowego drzewa jest jabłoń, dlatego w starszych zaniedbanych sadach, szczególnie mieszanych, należy usuwać najpierw drzewa gatunków mniej wartościowych, jak śliwy, wiśnie i czereśnie.

Jednym z głównych warunków uzyskiwania dobrego owocu jest dostęp światła do korony drzew, dlatego sad nie może być za gęsty. Zdrowym, rokusjącym jeszcze dobre owocowanie drzewom należy usunąć nie tylko drzew gatunków mniej wartościowych, lecz również nadmarzniętych, chorych

i posiadających dużo suchych gałęzi. Pożądane jest również usunięcie drzew starych, owocujących wprawdzie, lecz bardzo wysokich, z których zbiór owoców jest bardzo utrudniony, a inne zabiegi, jak opryskiwanie i prześwietlanie koron — prawie niemożliwe do wykonania.

Prace te, to znaczy karczowanie i wycinanie starych, niepotrzebnych drzew, najlepiej wykonywać na przedwiośnie, kiedy mrozy już nie dokuczają, a roboty w polu jeszcze się nie rozpoczęły. Ponieważ gleba po usuniętych drzewach jest „wyczerpana”, na ich miejsce nie powinno się sadzić młodych drzew wcześniej, jak po 3 latach. Pozostawione w sadzie drzewa należy w okresie wiosny dobrze nawieźć nawozami pomocniczymi, zagęścić korony prześwietlając oraz stosować zgodnie z obowiązującymi zaleceniami walkę z chorobami i szkodnikami. Szczegółowe wskazówki w sprawie pielęgnacji i ochrony sadów można znaleźć w czasopiśmie ogrodniczym, jak „Hasło Ogrodnictwa-Rolnictwa” czy „Owoce Warzywa Kwiaty”.

Zdolność owocowania jest u drzew ograniczona wiekiem. Wzrost i owocowanie nie trwają nawet przy najlepszej pielęgnacji wiecznie, dlatego stare, nie rokujące już nadziei na owocowanie sady należy całkowicie likwidować. Na miejscu takich sadów można zakładać nowe dopiero po 3 latach — po zastąpieniu w międzyczasie upraw innych roślin, np. okopowych, czy pastewnych.

Najlepiej nowe sady, zarówno przydomowe jak i większe, zakładać na terenach nowych, a pole po zlikwidowanych sadach przeznaczyć pod inne uprawy.

EDWARD SZTEFEK

WYWIAD TYGODNIA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— Czy można prosić o bardziej szczegółowe dane?

— Jak wiadomo, społeczeństwo Cieszyńska buduje z inicjatywy FJN w czynnie społecznym rejonową przychodnię lekarską przy ulicy Fryszackiej. W roku ubiegłym dla przykładu wartość społecznego czynu wyniosła 2.500.000 złotych. Przewidywaliśmy, że mieszkańcy naszego miasta wykonają szereg robót, głównie związanych z upiększeniem grodu, o wartości 1 miliona złotych. Miło mi poinformować, że wartość wykonanych prac oszacowana została na kwotę 1.700.000 złotych!

Udało nam się uporządkować wiele spraw organizacyjnych, związanych z realizacją czynów społecznych. Patronat techniczny nad tym odcinkiem sprawuje Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN. Przygotowano także dokumentację pod budowę przekazińkowej stacji TV oraz strzelnicę makulatury — obiektów, które budować będziemy w czynnie społecznym w roku bieżącym.

Spotkań wyborców z posłami na Sejm PRL urządziliśmy 31, przy czym były to głównie spotkania środowiskowe oraz organizowane dla branżowych grup mieszkańców naszego miasta. Znaczenie więcej odbyło się spotkań z radnymi WRN i MRN.

W roku ubiegłym Miejski Komitet FJN uczestniczył po raz pierwszy w ogólnonarodowej akcji organizowania „nieobozowego lata” dla dzieci i młodzieży nie objętej innymi formami letniego wypoczynku. Dzięki naszej działalności kilkadziesiąt dzieci mogło uczestniczyć w zorganizowanych formach czasów i wypoczynku.

Również w roku ubiegłym powołaliśmy do życia społeczne komisje pojednawcze, których zadaniem jest odciążenie sądów od rozpatrywania spraw błahych, głównie różnego rodzaju sąsiedzkich zażargów i drobniejszych wykroczeń. W Cieszyźnie działała 4 takie komisje przy Obwodowych Komitetach FJN nr nr II, IV, VI i VII. Rozpatrzyły one 10 różnych spraw, którymi do

tej pory zajmować się musiał Sąd Powiatowy.

O udziale FJN w przygotowywaniu świąt państwowych oraz imprez lokalnych nie ma co mówić. Trudno bowiem zliczyć wszystkie uroczystości, a zapewne szkoda także miejsca w gazecie.

— Słusznie. Czy można prosić o parę słów, na temat zamierzeń i zadań na najbliższą przyszłość?

— Jeszcze w tym miesiącu odbędzie się plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu FJN, na którym omówiona zostanie realizacja programu wyborczego oraz przedstawiony będzie zarys programu dla rady narodowej na nową kadencję. Zatwierdzony zostanie także nowy skład Miejskiego Komitetu FJN, dokona się wyboru jego 11-osobowego Prezydium. Obecnie więcej przewodniczącymi Komitetu będą przedstawiciele PZPR, ZSL i SD, zaś w skład MK wejdą przewodniczący obwodowych komitetów FJN. W dziedzinie ZOR, z uwagi na wzrastającą liczbę mieszkańców, utworzony zostanie dodatkowy obwód, tak, że obecnie będzie ich dziesięć w naszym mieście 10.

Dnia 6 bm. rozpoczęły się w obwodach zebrań sprawozdawcze z udziałem działaczy FJN oraz przedstawicieli MRN. Zebrań zakończyły się 14 marca. Natomiast w kwietniu rozpocznie się zgromadzenia mieszkańców poszczególnych obwodów, na których kandydaci na radnych przedstawiali będą program wyborczy. Nastąpiła także koordynacja działalności politycznej i społecznej w obwodach, bowiem partyjne grupy terenowego działania oraz komitety blokowe pracują obecnie na wspólnym obszarze, pokrywającym się z zasięgiem działania obwodowych komitetów FJN. Spodziewamy się zatem znacznie efektywniejszych wyników działalności oraz poważnej pomocy politycznej i organizacyjnej w tegorocznej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Rozmawiał: TK

MO ujęła wandali tłukących uliczne lampy

CIESZYN (lr) W nocy z 6 na 7 bm. na ulicy Waryńskiego w Cieszyźnie dwóch wandalów „zabawiało” się rozbijaniem ulicznych lamp oświetleniowych. Zaskarżona MO weszła niezwłocznie pościg za sprawcami chuligańskiego wyczynu. Wkrótce też została: oni ujęci. Są nimi: Janusz Frydzyński, zam. przy ul. Świerczowskiego 5 oraz Tadeusz Ciępielak, zam. przy ul. Chrobrego 13. Wandalemi zajęła się Prokuratura Powiatowa.

Uwaga: nowa metoda oszustów!

CIESZYN (lr) W tych dniach zauważono nową metodę, jaką stosują oszuści przy wyłudzeniu pieniędzy. Wpatrują oni stosowną chwilę, kiedy w sklepie lub przed kioskem „Ruch” znajduje się spora grupa klientów i wówczas zjawiają się z prośbą wymłany pieniędzy na drobne. Bardzo im się spieszy i usiłują załatwić sprawę poza kolejką. Proszą zwykle o jak największe

drobnych, chociaż im wbrew 8 toby możliwe, aby w ten sposób zdobyć sprawnie odliczaniem gotówki. Inkasując drobne, twierdzą uparcie, że banknot przeznaczony do wymiany został już przez sprzedawcę zabrany.

Jak nas informują, procederem tym trudnią się zwykle nie wzbudzający podejrzeń młodzieńcy.

Generalne porządki w mieście

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Do tego potrzebne są ewidencja, kontrola i (niestety) kary na opornych, biernych, a przede wszystkim na tych, którzy świadomie niszczą (boć i tacy są) trud innych.

I chyba słusznie. Co roku piśrzemy o wandalach, niszczących urządzenia parkowe, dewastujących obiekty zielone, łamiących drzewa; co roku powtarza się ta sama śpiewka. Może by więc pójść śladami Bielska - Białej, gdzie ostatnio Sąd Powiatowy nie znalazł okoliczności łagodzących dla trójki niszczycieli dobra publicznego, którzy w stanie nieubłagłym zniszczyli kilkadziesiąt drzewek, skazując winnych na dwa i półtora roku więzienia? Wyrok ten — jak podaje prasa — spotkał się z pełną aprobatą miejscowego społeczeństwa. Czas, aby i u nas zastosowano ostrzejsze rygory karne wobec ludzi a społecznym, zdemoralizowanych, których postawa wyraża się w aktach niszczycielskich.

Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli wykonawców zaplanowanych robót, istnieją obojętne trudności w postaci choćby braku sprzętu i narzędzi. Ale przecież w planie przewidziano dziesiątki robót, które wymagają jedynie bardzo prostych narzędzi. Trzeba jedynie mobilizacji, koordynacji (ale nie papierowej) i świadomości służenia miastu, które jest naszym miastem.

Chyba już w tych dniach oczyszczać się będzie ulice Cieszyńska z żużli, dokona się remontu chodników i krawężników (zwracamy uwagę na ZOR), przeprowadzi montaż tablic ogłoszeniowych, odczyści tablice metryczki (to także ważne) na zabytkowych budowlach, odsłwieży barierki, przeprowadzi reperacje ławek, odnowi kosze na śmieci, usunie suche drzewa itp.

Nie jest sprawą bez znaczenia, czy do tej akcji włączy się jedynie grupa ludzi z góry wyznaczonych, czy do obowiązku współdziałania poczuwać się także będą mieszkańcy naszego grodu. Wszak rzecz i w tym, aby miasto nasze było czyste nie tylko na zewnątrz. Trzeba pomyśleć o uporządkowaniu strychów, piwnic, ogródków działkowych, by były czyste

klatki schodowe, a ściany pomalowane (uczni dzieci, że ściany nie powinny zastępować tablic szkolnych).

Osobny dział pracy to zazielenianie, zadzielenie i ukwiecanie miasta. Należy także do tej akcji wciągnąć młodzież szkolną oraz organizacje takie, jak: Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa, Liga Ochrony Przyrody i in. Mamy bowiem na tym odcinku wiele do zrobienia. Niechże — wzorem innych miast — nasz Cieszyń zakwitnie w roku 25-lecia PRL kwiatami, niech nazywają nas nie tylko „miastem szkół i emerytów”, ale: „miastem kwiatów i młodości”. O to niech postara się Ziemeć Miejska, włączając się w rytm prac, realizowanych w programach jubileuszowych w ramach czynów społecznych.

Chcemy również, aby miasto nasze, posiadające — podobnie zresztą jak wszystkie stare miasta — tradycje obszarów zaszczepionych, przystąpiło do generalnej ofensywy przeciw tym gryzoniom, będącym nie tylko rozsądnymi chorobą, ale i potencjalnymi sprawcami poważnych szkód materialnych. Otwarta, choć już wielokrotnie przez nas sygnalizowana, jest nadal sprawa szczepienia psów i ich inwentaryzacji.

Sadzić należy, że apel Prezydium MRN do mieszkańców Cieszyńska, do zakładów pracy, szkół i organizacji przyjęty zostanie z aplauzem. Wszak w roku bieżącym gościć będziemy w naszym grodzie wielu turystów, przygotowuje się też szereg dużych imprez, a i nam przyjemniej będzie żyć w czystym, schludnym grodzie wśród kwiatów i zieleni.

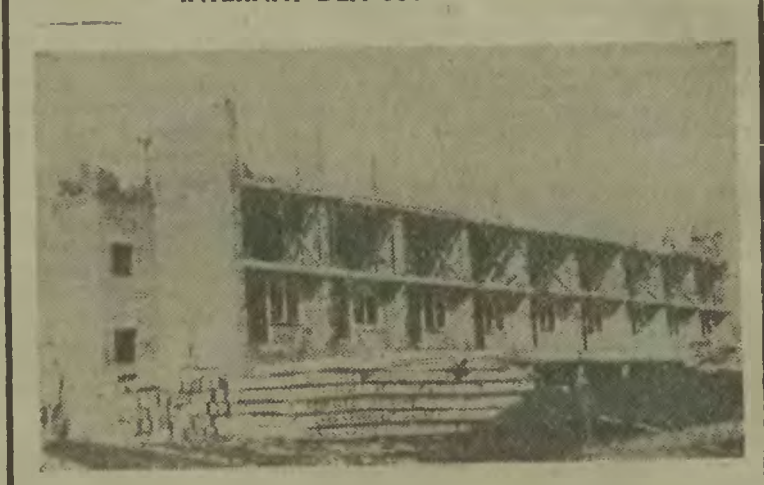
Za okazane nam wyrazy współczucia, za wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie

Śp. Anny DORDOWEJ

wszystkim, przyjaciółom, krewnym i znajomym serdeczne podziękowanie składam

RODZINA

INTERNAT DLA 500 UCZNIÓW



CIESZYN (cz) Coraz wyraźniej zarysowują się kontury przyszłego internatu dla uczniów Zespołu Szkół Zawodowych CRS przy ulicy Szopena. Zamieszka w nim 500 uczniów (350 dziewcząt i 150 chłopców). Internat będzie się składał z 4 bloków połączonych budynkiem gospodarczym. W tym ostatnim, obok stołówki, pełnego zaplecza i magazynów, znajdują się także gabinety lekarski i dentystyczny. Pokoje będą 3-osobowe. Na każdym piętrze mieścić się będą

dziś świetlica, salka telewizyjna i pokój wychowawczy. Nowy obiekt, który buduje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Bielsku-Białej, kosztował będzie około 24 mln zł. Warto dodać, że projekt cieszyńskiego internatu zdobył na konkursie krajowym II miejsce. Wykonała go grupa architektów Warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Ogólnego.

N/z: jedno ze skrzydeł przyszłego internatu.

Fot.: Paweł Czupryna

Dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej Cieszyńskie imprezy i akcje kulturalne



MALARZ stron rodzinnych

W wielu wioskach żyją ludzie obdarzeni talentem artystycznym. Takim nieznanym bliżej artystą jest w Chybiu Karol GABZDYL, pracujący w jednej z bielskich fabryk. W małym pokójku nad starym magazynem rzeźniczym urządził pracownię malarską. Maluje obrazy wzięte z życia, głównie okolice Chybia i ludzi z tego terenu.

Tego typu amatorów jest z pewnością więcej. Żyjemy między nami, pracując w różnych zakładach pracy, a w wolnych chwilach tworzą. E. K.

Wychowujemy śpiewając

Do Dębowa zjechali niedawno nauczyciele wychowania muzycznego szkół podstawowych powiatu, aby radzić nad wychowawczym wpływem pieśni oraz nad sposobami jej szerokiej popularyzacji. Omówiono także nowe metody budzenia i rozwijania wrażliwości i twórczości muzycznej u młodzieży.

Następnie nauczyciel Edward Bojda podał szereg ciekawych sposobów muzykowania z młodzieżą szkolną na dostępnych instrumentach melodycznych i perkusyjnych.

Nauczyciele stwierdzili, że najlepszą metodą rozpiewania dzieci, a poprzez nich i starszych, są Święta Pieśni. W maju i czerwcu br. takie właśnie imprezy odbędą się w Cieszynie, Skoczowie, Ustroniu, Strumieniu, Zembrzydowicach, Pastwiskach, Brennej i Istebnej. Śpiewać będzie łącznie ponad 3000 młodych śpiewaków.

Na zakończenie zebrani wysłuchali dwóch pieśni wokalnych wchodzących w skład repertuaru tegorocznego Święta Pieśni, odpiewanych przez chór męskiej Szkoły Podstawowej.

Dębowska konferencja radziła pod kierunkiem powiatowego instruktora Rudolfa Stryja.

Samodzielny Referat Kultury MRN w Cieszynie opracował już — a częściowo nawet zrealizował — bogaty program imprez i akcji podejmowanych w bieżącym roku w ramach obchodów 25-lecia PRL. I tak, Poradnia Kulturalno-Oświatowa wraz z Referatem czuwać nad sprawnym przebiegiem współzawodnictwa placówek kulturalnych i oświatowych w konkursie: „Każdego Dnia Służymy Ojczyźnie Ludowej”. Impreza zakończona zostanie w grudniu br.

Doblegi finału, Konkurs Piosenki Radzieckiej, jesteśmy natomiast w przededniu XV Ogólnopolskiego Festiwalu Poetyckiego i Wiosennego Festiwalu Zespołów Artystycznych ZMS.

Ciekawie zapowiada się też konkurs na wspomnienia: „Początki władzy ludowej w Cieszynie”, który trwać będzie od marca do sierpnia. Jeszcze w tym miesiącu nastąpi otwarcie lokalni wystaw, w których eksponowane będą prace malarskie 25-lecia oraz fotografii artystycznej, m. in. „Dawne widoki Cieszyna”. Wystawy te trwać będą aż do grudnia br.

Jeszcze w marcu Klub Propo-

zycji wraz z Miejską Biblioteką Publiczną mają zamiar zorganizować w lokalu Biblioteki publiczną rozmowę z ludźmi książki dla przypomnienia 120 rocznicy „Biblioteki Polskiej dla Ludu Kraju Cieszyńskiego”, będącej pierwszą polską placówką tego typu na Ziemi Cieszyńskiej.

Państwowa Szkoła Muzyczna zapowiada na kwiecień urządzenie Festiwalu Społecznych Ogólnopolskich, a w miesiącach: kwiecień - czerwiec przegłoszowana zostanie impreza pod nazwą — „Karnawał Młodości”.

W maju Cieszyńskie Towarzystwo Literackie organizuje sesję popularno - naukową poświęcon-

ą Stanisławowi Wyspiańskiemu. W tym samym miesiącu Referat Kultury MRN i Teatr im. A. Mickiewicza przystępują do organizacji Śląskiej Wiosny Teatralnej. Natomiast od maja do czerwca przebiegać będzie w naszym mieście Ogólnopolski Turniej Czytelniczy, przygotowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną i ZMS.

We wrześniu Kino „Plast” i Klub „Fafik” urządzają — Festiwal Filmu Polskiego pod hasłem „25-lecie w filmie”, natomiast w październiku odbędzie się z inicjatywy MDK i Klubu „Quick” — Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego; zaś w listopadzie Klub Spółdzielców zapowiada Festiwal Małych Form Teatralnych.

Różnorodność form i bogaty wachlarz imprez i akcji, jakie przygotowane są w związku z 25-leciem PRL, nie wyczerpują bynajmniej imprez które, urządzane będą w naszym mieście przez poszczególne organizacje społeczne, świetlic, kluby i zespoły.

(x)

PTAKI I LUDZIE

W pierwszy dzień wiosny, bo w dniu 21 marca br., organizuje cieszyński Klub Propozycji „Naszym Kąciku” wieczór poświęcony ptakom. Temat to rozległy i może być rozpatrywany z różnych stron. Chodzić będzie o to, aby podczas wieczoru przewinąć się jak najwięcej i jak najróżnorodniejszych wątków, związanych z ptakami. Boć to nie tylko wielka rodzina kręgowców, licząca przeszło 8000 gatunków, ale i temat poetycki, i zagadnienie ekonomiczne, a także hobby np. hodowców gołębi pocztowych.

Dlatego Klub Propozycji zaprasza na to oryginalne spotkanie wszystkich ludzi, którzy do tego, „ptasiego” tematu mogą wnieść swoją własną wiedzę. Początek — jak zwykle — o godzinie 18. (x)

CIĘKAWY ODCZYT PTH

Zarząd Polskiego Towarzystwa Historycznego, Oddział w Cieszynie, zawiadamia, że w czwartek, dnia 20 marca odbędzie się w salce wystawowej w Domu Kultury, o godz. 16.30, odczyt dr J. SKOWRONKA z Warszawy, na temat: „Narodziny i rozwój nowoczesnego narodu polskiego”.

CIESZYŃSCY ESPERANTYŚCI WZOREM

W kolejnych, dwóch audycjach, przeznaczonych dla ośrodków esperanckich w Europie, a nadanych na falach „Polskiego Radia”, sporo uwagi poświęcono Cieszyńowi, wskazując na przykład Klubu Propozycji. Klub ten propagując ruch esperancki przyczynia się — zdaniem autora audycji — do nawiązywania przyjaznych kontaktów z przedstawicielami różnych krajów, służąc w ten sposób idei pokoju i zbliżenia między narodami.

Na podkreślenie zasługuje nadto — według redaktora



audycji — fakt, że Klub ten cieszy się znaczną popularnością, do czego przyczynia się m. in. ścisła współpraca, z którą jest on ściśle związany. (x)

FOLKLOR ZA OLZĄ

Redakcja „Literatury Ludowej” przygotowuje do druku dwa obszernie zeszyty poświęcone folklorowi zaolziańskiemu części Śląska Cieszyńskiego.

„Literatura Ludowa”, wydawnictwo PAN, ukazuje się pod redakcją prof. dr Juliana KRZYŻANOWSKIEGO. (x)

ŻYJE W PIEŚNI I OPOWIEŚCI

O tym, że pierwszy poeta Jabłonkowszczyzny, Adam SIKORA, obchodzi 150 rocznicę urodzin obchodzą będziemy w roku bieżącym, żyje jeszcze w tradycji miejscowej ludności, najlepiej świadczy fakt, iż nie tylko starsi mieszkańcy tego regionu, ale nawet młodzież śpiewa nadal słynne, starodawne melodie z kantylek lego ludowego twórcy.

Płytom, jakim okazana jest twórczość Adama SIKORY, wyraża się również w akcji nagrania na taśmie magnetofonową, które wykorzystane będą dla celów badawczych. (x)

KRONIKA BUDOWLANYCH

Komisja Historyczna przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Budowlanych i Przem. Mat. Budowlanych w Katowicach, zamierza opraco-

wać kronikę Związku, ilustrującą całą jego działalność w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po wojnie. Zwraca się przede wszystkim do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek materiał: dokumenty, fotografie, filmy, artykuły, biuletyny itp. o udostępnienie ich celem skopiowania. Materiały należy przesyłać na adres wspomnianej Komisji: Katowice, ul. Dąbrowskiego 23. (pl)

ENCYKLOPEDIA RUCHU OPORU

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego opracowywana jest w Warszawie, pod redakcją wybitnych znawców tematyki — encyklopedia ruchu oporu, w której uwzględniony też zostanie ruch oporu na Śląsku.

W publikacji tej, która wzbudziła już żywe zainteresowanie, ukazać się również opracowania, hasła, dotyczące akcji konspiracyjnej oraz działalności partyzanckiej na Śląsku Cieszyńskim po obu stronach dzisiejszej granicy państwowej. Hasła te obejmą m. in. akcje i grupy: „Czantoria (grupa bojowa), Gwardia Ludowa PPS na Zaolziu, KALETA Alfred (wybitny działacz konspiracyjny i polityczny), Paweł MUSIOŁ (przywódcą jednego z ugrupowań partyzanckich), Józef KOMEK (przywódcą jednej z grup konspiracyjnych na Zaolziu), TOW (Tajna Organizacja Wojskowa), PPR, Związek Radziecki na Zaolziu, Żywocice, Czeskie szlaki przetrwania przez Zaolzie i inne.

Opracowane one zostaną przez znanego na naszym terenie badacza ruchów partyzanckich i konspiracyjnych na Śląsku Cieszyńskim, dr Antoniego ZAJĄCĄ. (x)

Doc. dr Alfons Mackowski laureatem konkursu na pamiątnik

Jednym z laureatów III nagrody (I nagrody jury nie przyznało) „Konkursu na pamiątnik chirurgów”, ogłoszonego przez redakcję tygodnika „Polityka”, Wydawnictwo „Czytelnik” i redakcję miesięcznika „Żyjący Dłużej” został dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie znany powszechnie i ceniony lekarz — doc. dr Alfons MACKOWSKI.

Oprócz nagrody pieniężnej, dodatkowym wyróżnieniem dla laureatów tego konkursu będzie to, że ich prace ukażą się w wydaniu książkowym „Czytelnika”, zaś fragmenty niektórych pamiątników wydrukowane będą w „Polityce” i „Żyjący Dłużej”. (z)

PAN DO NAS? Na fabrycznym zebraniu? Doskonale. Będzie pan pisał sprawozdanie do gazety? Jeszcze lepiej. Proszę, niech pan siada, panie redaktorze. Zostanę z panem chwilę, zapale. Tak, zmachałem się już dzisiaj. Trzeba było przeciw wszystkiemu przygotować, zorganizować, uzgodnić. Wszędzie, rozumie pan, jest potrzebne gospodarskie oko.

No, ale za to teraz mogę mieć pewność, że poziom zebrania będzie odpowiedni. Wszystko zorganizowane jak należy; uwzględniłem i osiągnięcia, i samokrytykę... Osobiście nie będę mówił zbyt długo. Jakąś podinkę, potem zacznę się streszczać. Następnie rozwinie się dyskusja. Pierwszy wystąpi Kapustin z

się podobało palnąć coś krytycznego. To urodzony krytykant. Wali na nic się nie oglądając. „Powoli — mówię — tu masz wystąpienie o osiągnięciach i nie wiesz się zjeżdżać na prawo, czy lewo. „A pan pyta, skąd ja to wszystko wiem!”...

Poszedł do sąsiedniego biura i zadzwonił do redakcji, że sprawozdania chyba nie będzie. Dlaczego? Bo zebranie zapowiada się nie ciekawie. Ogurcowi wszystko z górą. Przyjdą do redakcji, to wszystko opowiem. Ale nie wracam jeszcze. Posiedzę na tym zebraniu.

Referat Ogurcowa należał do tych, które charakteryzuje się w reporterskich sprawozdaniach czterema czasownikami: stwierdził, poruszył, zauważył i postawił.

ZEBRANIE

GRIGORIJ RYKLIN

narzędziowni. Jako inauguracyjny dyskusję, podkreślił tylko strony pozytywne, w ogóle nie ruszając ujemnych. Na negatywnych skupił uwagę — ale tylko ciut, ciut — Paskow z ksegowości. Będzie mówił o bilansie. Niech tam!

Jako trzeci, o ile mnie pamięć nie myli, powinien wystąpić Sazonow z wydziału kuznieckiego. Będzie wzywał gorąco do wzmocnienia dyscypliny pracy, a równocześnie podda ostrej krytyce zaniedbujących się. To nie zaszkodzi.

Potem Kolesow... Nie, nie, pomyliłem się. Kolesow jest piąty. A jako czwarty wystąpi Kartaszewa z kontroli technicznej. Pod koniec swego przemówienia natrę z całym impetem. Następnie się zwróci do kierowników montażu. Ale głównego inżyniera nie ruszy. To nie wskazane...

Mówił w podobnym duchu jeszcze z piętnaście minut. Dowiedziałem się między innymi, że jako dziewiąty wystąpi w szranki Ozerow z montażu, który zacznie lekko „trzącać”. Strielcowa za pracę kulturalno - oświatową, przeciwnie się natomiast Ozerowowi Dunina, po której wystąpieniu zgłoszony zostanie wniosek o zamknięcie dyskusji „jako że mówcy zaczęli się powtarzać”.

Stuchając uważnie Ogurcowa (tak nazywał się mój rozmówca) i przecierając ze zdumienia oczy: skąd on to wszystko z górą wie? Kiedy go o to spytałem, mrugnął chytrze i pogroził mi żartobliwie palcem:

— Nie, nie na takiego pan trafił! Mnie się na żywioł nie da nabrać. Wszystkie wystąpienia przygotował mój aparat, ja coś niecoś tylko poprawiłem, dodałem albo skróciłem. A potem rozdzieliłem przemówienia: jakie komu. Wszędzie potrzebne gospodarskie oko. Kapustinowi na przykład bardzo

Stwierdził sukcesy, poruszył zagadnienie, zauważył niedociągnięcia i postawił zadania.

Czytał z kartki. Czytał monotonnie, nudno. Referat był równie monotonny i nudny. Napisał go ktoś z biura, a Ogurcow nie zdał sobie nawet sprawy, by go uczestnie przeżyć. Dlatego zdążył się słyszeć takie stwierdzenia: „Na tym odcinku, potrz na odurcie, powinniśmy skupić nas...”

— Jak się należało spodziewać, pierwszy w szranki dyskusji wstąpił Kapustin z narzędziowni. Ten sam Kapustin, który... Słowem, patrz wyżej.

Do trybuny podszedł starszy majster w okularach. Uśmiechnął się, rozłożył po sali i zaczął oburzać kłeszenie.

— A to pech! — powiedział, ukrywając wśród gestów, postawiających wąsów chytry uśmiech. — Papierek gdzieś mi się zapadł.

Z sali ktoś krzyknął:

— Wal bez papierka, Kapitonu!

I ja tak myślę — odparł Siermion Kapitonu Kapustin. — I ja tak myślę. Bez papierka nawet łatwiej. Nawet się cieszę, że go zgubiłem. Chce powiedzieć od serca, a nie od papierka. W tynnych zakładach nie ma tej mody. „A u nas wprowadził ją Ogurcow („Brawo, Kapitonu!”). Więc jeśli kartkę zgubiłem (Głosy: „Dobrze się stało!”), to, wielkiego nieszcześćia nie ma (Głos Kartaszewy: „Ja też zgubiłem!”). Za dużo u nas niepotrzebnej pisaniny. Więc chce powiedzieć, jak w tych papierkach utonął towarzysz Ogurcow, i jeszcze chce...”

Wybiegłem do sąsiedniego biura i zadzwoniłem do redakcji:

— Będzie sprawozdanie! Przetoczył:

ROBERT DANIEL

Cienna droga do Polski NA POLE WALKI

ANTONI ZAJĄC

a więc jednak to nieprawda, co nieraz prorokowali różni pesymiści; wszak nie na darmo pracowali się, wszak nie na darmo Polska nas wspierała, wszak nie tylko frazesem „kochać umiemy nasz kraj”.

W oddziale zorganizowanym oficjalnie przez Sekcję Śląską było początkowo z górą 400 ćwiczących. Przyjmowano młodzież od 17 roku życia lub starszych mężczyzn, o ile nie podlegali mobilizacji wojskowej. Spis legionistów, którzy mieli wyjechać z cieszyńskim oddziałem, zawierał 429 nazwisk razem z ochotnikami drużyn harcerskich i młodzieżą szkolną.

Do dnia wyjazdu z Cieszyna opuściło oboz 75 osób. W rezultacie więc cieszyński oddział legionistów liczył 354 osoby. Pochodziły one z następujących ośrodków: z Cieszyna 69, z Polskiej Ostrawy 57, z Karwiny 37, z Dziedzi 33, z Orlowej 30, z Fryszatu 23, z Trzyńca 17, z Bogumina 16, z Michałkowie i z Łąk po 8, z Jabłonkowie i z Suchej Górnej po 8, z Dąbrowy i Gnuszowa po 7, z Pietwałdu i z Polskiej Lutni po 6, z Dąrkowa 4, z Lutni Niemieckiej i Skrzyszowa po 3 oraz Jasienicy - Jaworza 2.

Uzbrojenie legionistów było niezwykle skromne i składało się z karabinów Werndla i bagnetów. Oddział podzielono na dwie kompanie. Dowódcą pierwszej był Feliks Hajduk, drugiej — Jan Łyszek. Całością dowodził por. rez., były nauczyciel i redaktor Józef Lebiecz, a następnie przysłany z Krakowa w charakterze instruktora kadet Teofil Bulowski. Plutony prowadziili: Tadeusz Farny, akademik z Nawia, Cwiakala z Cieszyna, Robert Szwieczek z Dąrkowa, Zygmunt Zajchowski z Ostrawy, Ferdynand Kolas z Orlowej, Adolf Janik z Dziedzi, Kobiela z Karwiny oraz Paweł z Ostrawy.

Wreszcie po 28 dniach od chwili zorganizowania obozu, nadeszła chwila odjazdu cieszyńskiego legionu na front. Było to 21 września 1914 roku. Już od godziny 12 gromadziły się tłumy mieszkańców Cieszyna, przed Domem Narodowym. Około godziny 13 nadeszli z parku Sikory legionieści w pełnym uzbrojeniu, umajeni kwiatami. Po przemówieniach pożegnanych postów dr Jana Michajdy i Tadeusza Regera oraz po odpiewaniu „Jeszcze Polska nie zginęła” śla-

scy ochotnicy udali się na dworzec kolejowy, skąd wyruszyli do Mszany przez Bielsko, Żywiec, Suchą i Chabówkę. Wzdłuż toru kolejowego od dworca w Cieszynie aż do Mnisztwa zebrały się gromady ludzi żegnających owacyjnie dwie śląskie kompanie legionowe z mieszanymi uczuciami radości, dumy, ale również żalu i obaw. Iu z nich powróci do domu, do swych rodzin?

Utworzono dwa legiony. Sekcja Zachodnia NKN — w Krakowie, Sekcja Wschodnia — we Lwowie. Tworzenie Legionu Wschodniego trwało o wiele dłużej niż Legionu Zachodniego. Sukcesy wojsk rosyjskich w Galicji Wschodniej i szybkie parcie na Lwów spowodowały nowe trudności. Kandydatów na legionistów odesłano do Mszany Dolnej.

Zgodnie z decyzją władz austriackich, legionieści mieli złożyć przysięgę według tekstu obowiązującego austriackie pospolite ruszenie. Sekcja Zachodnia NKN zaakceptowała tę decyzję. Sekcja Wschodnia zgłosiła sprzeciw. 20 września 1914 r. przywódcy Sekcji Wschodniej NKN zawiadomili Legion Wschodni, skoncentrowany w Mszanie Dolnej, że wobec odmowy zmiany tekstu przysięgi, legionieści mają prawo sami zdecydować, czy pozostają w legione, czy go opuszczają. W ciągu trzech dni, które pozostawiono im do namysłu, rozpadł się prawie cały legion. Z pięciu tysięcy młodzieży, która wymaszerowała z Lwowa, do legionów wstąpiło tylko 350.

Śląski oddział legionistów bez uchwaly Sekcji Śląskiej, a tylko na zarządzenie Ignacego Domagalskiego, został wysłany do Mszany Dolnej, gdzie miały się koncentrować oddziały Legionu Wschodniego. Przybył tu 22 września, w najbardziej krytycznym okresie chaosu, dezorganizacji i rozpadania się Legionu Wschodniego. Ta nieprzyjemna atmosfera podziałała demobilizująco również na przybyśców śląskich, lecz na krótko. Oddział śląski postanowił wytrwać, by, jak to określił jeden z legionistów — „zawładnąć, że żołnierz polski, raz wyruszywszy z domu na pole walki, lekkoomyślnie z drogi nie zawraca”. Dzięki tej decyzji śląski oddział legionowy stanowił w tym okresie jedyny zorganizowany wojskowo oddział.

Legionieści śląscy, po przybyciu na miejsce przeznaczenia, zostali poddani szczegółowemu przeglądowi, w wyniku którego część zbyt młodych i słabych została odesłana do domu. W Mszanie pozostało 270 śląskich legionistów. Z 250 ludzi utworzono drugą śląską kompanię pierwszego batalionu, a resztę przydzielono do innych kompanii. Kompania śląska, wraz z ochotnikami z Podhala w liczbie 460 ludzi oraz pozostałą częścią byłego Legionu Wschodniego, weszła w skład 3 pułku Legionów Polskich. Feliks Hajduk i Jan Łyszek zostali mianowani podporucznikami. Pierwszy z nich dowodził pierwszym, a drugi czwartym plutonem. Hieronim Przepilński awansował do stopnia porucznika i pełnił funkcję oficera prowiantowego całego trzeciego pułku.

Odtąd losy śląskiej kompanii związane są ściśle z losami trzeciego pułku Legionów Polskich.

Z CHWILA WYBUCHU I wojny światowej powstała dla wszystkich Polaków wyjątkowa sytuacja. Po raz pierwszy od Kongresu Wiedeńskiego mocarstwa rozbiórce znalazły się w stanie wojny ze sobą. Wybuch wojny, w której państwa zabórce brały udział w przeciwnych blokach, budził nadzieje społeczeństwa polskiego na uzyskanie autonomii, zjednoczenie ziem polskich, lub nawet — na odbudowę własnego państwa. Ale mocarstwa zabórce nie kwapiły się do nadania sprawie polskiej charakteru międzynarodowego, lecz ograniczyły się jedynie do proklamowania władz wojskowych. W tej sytuacji większość społeczeństwa polskiego zachowała po wybuchu wojny postawę wycofującą.

Również wśród Polaków Śląska Cieszyńskiego wybuch I wojny światowej wywołał mieszane uczucia: radość, obawy, podniecenia oraz nastroje wyczekiwanie.

W dniu 16 sierpnia 1914 r. powstał w Krakowie tzw. Naczelny Komitet Narodowy (NKN), w skład którego weszli konserwatyści, demokraci, socjaliści i ludowcy. Na naradę tę nie zaproszono posłów polskich ze Śląska Cieszyńskiego. Mimo to sprawa Śląska znalazła swe odbicie we wspomnianej naradzie. Profesor dr Józef Buzek, poseł narodowo - demokratyczny ze Lwowa, złożył akces przystąpienia Śląska Cieszyńskiego do NKN i zadeklarował wystąpienie ze Śląska do legionu oddziału liczącego przynajmniej 300 „Sokółów”.

W dniu 23 sierpnia, na naradzie przedstawicieli polskich stronnictw politycznych w Cieszynie, utworzono Sekcję Śląską NKN, złożoną z 6 członków narodowej demokracji, 2 członków Związku Śląskich Katolików oraz 2 członków PPSD. Dominacją endecków w tej sekcji wynikała z faktu największych z ich strony możliwości rekrutacyjnych ochotników do legionów spośród członków „Sokoła”, który im podlegał. „Sokół” był na Śląsku Cieszyńskim jedyną poważniejszą organizacją paramilitarną, natomiast ruch strzelecki, mimo wysiłków ze strony PPSD, był słaby.

Przystąpiono do organizowania śląskiego oddziału Legionów. Formowanie oddziału legionistów odbyło się w obozie utworzonym w Parku im. Adama Sikory ofiarowanym na ten cel przez Macieja Szkoła. Organizację legionu przeprowadził prezes „Sokoła” Hieronim Przepilński przy pomocy porucznika rezerwy Józefa Lebiecz, prof. Feliksa Hajduka, nauczyciela Jana Łyska i innych instruktorów. Zaułdunili się stodoły gospodarzy w Sibley. Potem na boisku parkowym codziennie przeprowadzano musztrę legionistów, ćwiczenia na okalających polach oraz strzelanie w strzelnicę wojskowej w Boguszwicach.

Do parku Sikory ścigały tłumy publiczności, aby oglądać polskie wojsko złożone z młodzieży, której mobilizacja jeszcze nie objęła. Patrząc na nie, działacze narodowi z serdeczną satysfakcją stwierdzali: „A więc jednak żyjemy i czujemy się synami Polski,

NARCIARSTWO

Apoloniusz Tajner
triumfuje w Zwardonlu

ZWARDON (cz). Z udziałem ponad 600 narciarzy z 42 klubów odbyły się w tej miejscowości mistrzostwa Polski młodzików w konkurencjach klasycznych. Świetnie spisali się na tych zawodach narciarze z Ludowickiego Zespołu Sportowego Bystrej, Poronina i Ptaszkowej. Godnym odnotowania jest sukces dziewcząt i chłopców z MKS Istebna, którzy w punktacji ogólnej zajęli wysokie drugie miejsce.

A oto wyniki naszych narciarzy. Apoloniusz Tajner, syn świetnego ongiś skoczka, mistrza sportu Leopolda Tajnera, przegrał wprawdzie kombinację klasyczną (393,3 pkt.) z H. Michalikiem (LZS Ptaszkowa), ale był bezkonkurencyjnym w skokach. Wygrał konkurs skokami na odległość 28,5 i 28 m — 207,8 pkt. Drugim był Guszor (Podhale N. Targ).

A oto pozostałe wyniki naszych narciarzy: Kobieliński (MKS Istebna) — drugie miejsce w biegu chłopów młodzików na 3 km. J. Kawulok (Beskid Istebna) — trzeci w biegu chłopów starszych. Taką samą lokatę uzyskała Michalek (MKS Istebna) w biegu dziewcząt młodzików. Kombinację klasyczną chłopów młodzików wygrał Kobieliński z MKS Istebna — 417,4 pkt.

Zawody w slalomie specjalnym

WISŁA (cz). 16 bm. odbędą się tu zawody narciarskie (slalom specjalny) o „Puchar Wisły”. Organizator tej imprezy, miejscowy TKKF, podzielił startujących na następujące grupy wiekowe: do lat 14, 14-17, 17-30, 30-40 i powyżej 40 lat. W zawodach mogą brać udział mężczyźni i kobiety, którzy nie startują wyjątkowo od trzech lat.

Dla zwycięzców przygotowano puchar ZM SD, MSZ i TKKF. Impreza rozpocznie się o g. 11 w Wiśle — Jurzykowie.



ZAWIADAMIAMY PT KLIENTÓW

że w okresie

trwania remontu w Domu Towarowym

(Cieszyn, ul. Armii Czerwonej nr 25)

czynne są tylko 2 stoiska:

Z ARTYKUŁAMI TEKSTYLNymi
i ARTYKUŁAMI ODZIEŻOWymi

Towary pozostałych branż nabyć można w naszych sklepach:

* art. gospodarcze i kosmetyczne — Cieszyn, ul. Armii Czerwonej 25 (obok Domu Towarowego),

* art. elektrotechniczne i zmechanizowane — Cieszyn, ul. Armii Czerwonej nr 47

* obuwy — Cieszyn, ul. Armii Czerwonej 15

Zapraszamy na zakupy do wymienionych sklepów.

42kr
Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
W CIESZYNI

Zawiadomienie

ZAKŁAD GAZOWNICZY W BIELSKU-BIAŁYM
podaje do wiadomości wszystkim

ODBIORCOM GAZU ZIEMNEGO

z miast i powiatów: Bielska-Białej, Cieszyńska oraz Pszczyńskiej, że od dnia 10 marca 1969 r. uruchomił

REJONOWE POGOTOWIE GAZOWE

W celu natychmiastowej likwidacji uciążliwych skutków zanieczyszczenia powietrza gazem ziemnym z wszelkich urządzeń przemysłowych, rozdzielnic, pomiarowych i odbiorczych. Pozwoli to uniknąć niebezpieczeństwa, na które w wypadku awarii narażeni są użytkownicy gazu, ich mienie i osoby trzecie.

Rejonowe Pogotowie Gazowe jest czynne w dni powszednie od godz. 15 do 7, w soboty od 13, a w dni świąteczne przez całą dobę. W wyżej wymienionym czasie „POGOTOWIE GAZOWE” należy wzywać telefonicznie: Bielsko-Biała nr 81-23 lub 30-45.

W dni powszednie, w godzinach służbowych, tj. od 7 do 15, a w soboty do 13, zgłoszenia o uciążliwych skutkach zanieczyszczenia należy kierować do MIEJSCOWYCH ROZDZIELNI GAZU, a mianowicie:

dla Bielska-Białej, tel. Bielsko nr 30-45, wewn. 22,
dla Cieszyńska, tel. Cieszyn 229,
dla Pszczyńskiej, tel. Pszczyzna nr 30-14,
dla Skoczowa, Ustronia, Grodzka, Dębowa tel. Skoczów nr 284.

Równocześnie informujemy, że zadaniem „Pogotowia Gazowego” nie jest naprawa urządzeń względnie instalacji gazowych. Odbiorcy wzywający bez uzasadnienia „Pogotowie Gazowe” będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej i pokrywać koszty interwencji.



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE „RSW”
KATOWICE, ul. Miłostka 1, Drukarnia Zakładowa Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta 12. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyn, Rynek 12, telefon: 24-33, redakcja naczelna: 24-33, redakcja korespondentów: 24-33. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki poczytńcze i „Ruch”. Materiałów nie zamawianych Redakcja nie wraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada.

Nakład: 17.722 egz. O-4

Spacerkiem po zakładowym kole PTTK

CIESZYN (cz). Koło PTTK przy Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie, należy do najlepszych kół zakładowych. Prowadzi ono działalność w 5 sekcjach: turystyki górskiej, kolarskiej, krajoznawczej, narciarskiej i żeglarskiej.

Działalność **SEKCJI TURYSTYKI GÓRSKIEJ** opiera się na organizacji wycieczek górskich, udziału w rajdach i pośredniczeniu przy załatwianiu indywidualnych wczasów wędrownych. W ciągu ostatnich dwóch lat sekcja ta zorganizowała kilka ciekawych wycieczek dla swoich członków m. in. na Wielką Racę, Przegibek, do doliny Danielki na halę Boracza i do Sopotni Wielkiej. W wycieczkach tych wzięło udział około 120 osób. Oprócz wycieczek, członkowie tej sekcji brali udział w kilku rajdach m. in. jubileuszowym Kola „98” w Katowicach, 22 lipca Huty Baildon, Cefany i Szlakiem Partyzantów Beskidzkich.

Druga z sekcji, to **SEKCJA TURYSTYKI KOLARSKIEJ**. Członkowie tej sekcji brali udział w kilku ciekawych rajdach i atrakcyjnych wycieczkach. Startowali w V jubileuszowym Rajdzie Kolarskim w Pszczynie, XVI Ogólnopolskim Rajdzie z metą w Moryniu i XVII Ogólnopolskim Rajdzie CRZZ i PTTK z metą w Sieradzu, nad Jeziorem Turawskim. Tradycyjnie już członkowie tej sekcji biorą udział w obózach organizowanych przez Klub Kolarków „Ondraszek” przy PTTK w Cieszynie.

Godnym odnotowania jest udział w maratonie kolarskim w jakim uczestniczyli członkowie tej sekcji na

trasie z Rzepina (woj. zielonogórskie) do Cieszyńska (882 km). Zwiedzono po drodze zagłębie międzykolejnicze Lubina, były obóz koncentracyjny Gross - Rosen, Schinawę — miejsce największej bitwy pancerniej na Dolnym Śląsku i Górę św. Anny.

SEKCJA KRAJOZNAWCZA organizuje przede wszystkim wycieczki, nie tylko po Beskidzie Śląskim, ale także w Tatry, Pieniny i Bieszczady. Nie zawsze jednak wyjazdów te są właściwie zorganizowane, często w grupach wycieczkowych brak przewodników i właściwego planu wycieczki.

SEKCJA TURYSTYKI NARCIARSKIEJ należy do żywiołowszych. Tradycyjnie organizuje coroczne kursy narciarskie na Małym Stoku, głównie w okresie ferii świątecznych. Członkowie biorą udział w zawodach o Puchar Starego Gronia, Stozka, Baciówki oraz Ogólnopolskim Rajdzie Metalowców. Zainstalowali także na Małym Stoku wyciąg zrzepowity i urządzili szereg ciekawych wycieczek beskidzkimi szlakami.

SEKCJA ŻEGLARSKA działa w ramach klubu żeglarskiego „Sternik” przy Cieszyńskim Oddziale PTTK. Tradycyjnie jej trenażu na Zalewie Goczałkowickim, uczestniczą w regatach żeglarskich, prowadzą kursy nauki pływania dla dzieci. Sekcja liczy 20 członków, w tym 1 morski sternik jachtowy, 5 sterników i 13 żeglarzy.

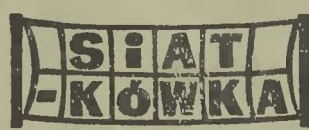
Koło w CELME prowadzi szeroką działalność propagandową, rozrzucając z zakładowego radiowozu, organizując spotkania z ciekawymi ludźmi, urządza wystawy fotograficzne i konkursy. PTTK CELME może się również poszczycić sporą ilością godzin, które członkowie przepracowali społecznie przy konserwacji zakładowych obiektów turystycznych i wypoczynkowych. W ciągu ostatnich dwóch lat zużyto na ten cel ponad 1000 godzin.

Koło dysponuje także własną cieniarnią fotograficzną, wypracowała sprzęt turystyczny, z których korzystają wszyscy członkowie.

To, że osiągnięcia Kola są tak pokonane, jest na pewno zasługą ofiarnych działaczy, takich jak: niedawno zmarły przewodniczący Zarządu Kola Władysław Jadamus, mgr inż. Michał Piliński, inż. Władysław Sosna, Janusz Niemiec, Franciszek Matuszek, Paweł Witalek, Gustaw Krzemien, Jerzy Jedrusik, Jan Mach i Franciszek Frank. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy przyczynili się do rozwoju zakładowego koła PTTK.

Niedawno odbyło się zebranie sprawozdawcze Kola, na którym dokonano oceny dotychczasowej działalności oraz określono plan na najbliższe dwa lata. Wybrano też nowe władze.

Przewodniczącym Zarządu Kola został mgr inż. Michał Piliński, jego zastępcami — inż. Władysław Sosna i Jerzy Jedrusik, sekretarzem — Jan Żywioł a skarbnikiem — Franciszek Matuszek.



Zwycięstwo i porażka Olimpi

GOLESZÓW (cz). Ze zmiennym szczęściem walczyli siatkarze Olimpi Goleszów w mistrzostwach śląskiej klasy A. W pierwszym meczu przegrali z rezerwą Piomienia Miłowice 2:3 (11:15, 9:15, 15:9, 15:11, 15:13). Natomiast w drugim meczu wygrali z AKS Nivka 3:1 (15:7, 15:8, 14:16, 18:9). Dzień i jutro zobaczymy siatkarzy Olimpi znowu w Cieszynie. W pierwszym meczu (15 bm. g. 18, sala Haszewicza) Olimpia zmierzy się z Górnikiem Kaziemierz, natomiast w niedziele, o g. 11:30, walczyć będzie z Chorzowlanką.

Po ostatnich meczach Olimpia Goleszów plasuje się na 7 miejscu w tabeli.

POM Nierodzim awansował

NIERODZIM (cz). Kibelecka drużyna siatkarzy z LZS POM Nierodzim, która zgłosiła się do turnieju o Puchar „Trybuny Robotniczej” awansowała do dalszych rozgrywek. Dziewięciu z Nierodzima pokonała Famur Piotrowice 3:0 (15:7, 15:1). Kolejnym ich przeciwnikiem będzie zwycięzca grupy bytomskiej.

A oto skład POM Nierodzim: K. Waleczek, G. Madzia, O. Mitrega, H. Kłoda, E. Cholewa, K. Przemyski, A. Gaszek, W. Madzia i A. Żwak. Trenerem zespołu jest mgr J. Szczepański.



Spartakiada szkół i zakładów

CIESZYN (x). Dnia 23. 3. br., o godzinie 10, rozpoczyna się w wielkiej sali Domu Kultury rozgrywkę szachową w ramach „III Spartakiady Szachowej Zakładów, Pracy oraz Szkół Średnich i Podstawowych dla Miasta i Powiatu Cieszyńskiego”. Drużyny składają się będą z trzech zawodników, przy czym tak zakłady pracy, jak i szkoły mogą wystawić dowolną ilość drużyn. Wpisowe, tylko dla zakładów pracy, wynosi 30 złotych od drużyny. Rozgrywki przebiegać będą w systemie dwunastkowym, nie zostaną systemem byskawicznym.

Organizatorami imprezy są: Powiatowy Zarząd ZMS, PKKFIT oraz Dom Kultury w Cieszynie.

Dla najlepszej drużyny zakładowej piękny puchar przechodzi w postaci pięknej szachownicy ufundowanej Cieszyńskie Zakłady Wyrobów Nożowniczych, dla najlepszej zaś drużyny szkolnej czeka nagroda przechodnia ZMS CELMY. Ponadto przynieszone zostaną nagrody rzeczowe i dyplomy dla wszystkich zawodników, biorących udział w Spartakiadzie.

Zgłoszenia składają należy do ZP ZMS w Cieszynie ul. Żwirki i Wigury do dnia 23 marca lub w dniu zawodów u organizatorów.

W ramach Spartakiady odbędą się nadto — Indywidualny Turniej Kobiet.

Turniej „Złotej wlezy”

CIESZYN (cz). 22 i 23 bm. odbędą się szachowe mistrzostwa wojewód-

Nowy zarząd LZS „Wisła” Strumień

STRUMIEŃ (cz). Na ostatnim posiedzeniu Klubu Sportowego LZS „Wisła” Strumień podsumowano ubiegłoroczne wyniki, wytyczono plan pracy na najbliższy okres oraz wybrano nowy zarząd klubu. Prezesem klubu został Leon Michalczyk, wiceprezsem i kierownikiem I drużyny Henryk Chlebek, sekretarzem Eugeniusz Zygma, skarbnikiem

Władysław Folek, członkami: Józef Arkuszyński, Józef Bochenek, Józef Palarczyk, Józef Sosna, Karol Ochman, Józef Puzoń (kier. Klubu Sportowego), a gospodarzem klubu Antoni Krzempek, instruktorem p. n. Lesław Buczman. Honorowym prezesem klubu został Józef Wardas — prezes PGZS w Cieszynie.

Kazimierz Zubek nie pokonany

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych: **KOBIECY** 1) Krystyna Staszko (Watra Cieszyńska) 2) Anna Frank (TKKF Cieszyńska) 3) Maria Szeremeta (Watra, MEZCZYŹNI — (kat od 14-16) — 1) Bogdan Rusin (TKKF Skoczów), 2) Piotr Kempny (TKKF Cieszyńska), 3) Jan Piliński (TKKF Cieszyńska), kat. od 17-35 — 1) Kazimierz Zubek (Watra), 2) Józef Gomiola (TKKF Ustroń), 3) Jacek Świsłun (Watra), kat. od 36-44 — 1) Wł. Polaczek (TKKF Cieszyńska), Tadeusz Bar (Watra), 3) Jan Raszka — znany biegacz z Wisły, oldboy — 1) Eugeniusz Kempny, 2) Jan Mach (TKKF Cieszyńska), 3) Jan Cielec (Watra).

Najmłodszym zawodnikiem był Zbigniew Cielec (6 lat), a najstarszym Gustaw Kołdoń (87 lat).

W sumie impreza bardzo udana i sprawnie przeprowadzona przez organizatorów: cieszyński PKKFIT oraz Watrę Cieszyńską.

RADA ODDZIAŁU

przy

WOJEW. SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

Oddz. Skoczów — Ustroń

podjęła uchwałę

ROZŁOSOWANIA NAGRÓD RZECZOWYCH

wśród uczestników ankiet dotyczących pracy naszych placówek handlowych.

Losowania nagród nastąpi w ostatnich dniach miesiąca marca br. a ostateczny termin doręczenia zgłoszeń przesłania pod naszym adresem ankiet ustala się na dzień 20 marca br. Nagrody wystawione są do wglądu w sklepach na terenie Skoczowa i Ustronia.

43kr

TENIS STÓLOWY

Dwa zwycięstwa

KRAKÓW (cz). Komplecik punktów przywieźli z Krakowa pingpongści Stali Cieszyn. W pierwszym meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej wygrali z Prądnicką Kraków 6:5. Punkty dla naszego zespołu zdobyli: Scigał, Zieliński i Baron po dwa. Natomiast w drugim spotkaniu z Garbarnią Kraków wygrali 6:3. Punkty dla Stali uzyskali: Scigał — 3, Baron — 2 i Zieliński — 1.

Kolejnym przeciwnikiem Stali będzie GKS Wodzisław. Mecz odbędzie się 22 bm. w Wodzisławiu.

Rezerwa Stali nadal wygrywa

CIESZYN (cz). Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą pingpongści rezerwy Stali Cieszyn. W ostatnim meczu o mistrzostwo klasy A wygrali oni wysoko z Elektrotałą Czechovice 6:0. Punkty dla naszych barw uzyskali: Baziak — 3, Krupa — 2 i Macura — 1.

Kolejnym przeciwnikiem Stali będzie zajmujący drugie miejsce w tabeli Beskid Bielsko. Od wyniku tego spotkania zależeć będzie, kto zostanie mistrzem w tej grupie.

Mistrzostwa powiatowe LZS

KOŃCZYCE MAŁE (cz). W miejscowym zamku odbędą się 23 bm. Mistrzostwa Powiatowe LZS w tenisie stołowym. W imprezie startować będzie ponad 80 zawodników z wszystkich LZS-ów naszego powiatu (seniorzy, seniorki i juniorzy).

Organizatorami imprezy są Rada Powiatowa LZS i miejscowy klub sportowy.



O „Puchar Polski”

CIESZYN (cz). 16 bm. rozpoczynają się w bielskim Podokręgu Piłki Nożnej rozgrywki o Puchar Polski. Zespoły z naszego powiatu wylosowały następujących przeciwników. LZS Brenna — Książ, Łęka, Kojalarsi Zembrzykowie — LZS Kończyce Małe, LZS Drogożył — Beskid Skoczów, LZS Zabłocie — Cukrownik Chybie, LZS Kaczyce — Płast I Cieszyński, LZS Słomada — LZS Hażlach, Płast II Cieszyński — LZS Dzięgielewo, LZS Raków — LZS Strumień, LZS Pruchna — Stal II Cieszyński, LZS Kończyce W. — Stal Cieszyński, LZS Marklowice — LZS Wapienica.

Klub sportowca powstał w Strumieniu

STRUMIEŃ (cz). Spotkaniem przed stawieniem władz miejskich i kierowników zakładów pracy Strumienia z członkami zarządu i sportowcami zainaugurowana została działalność KLUBU SPORTOWCA przy LZS „Wisła” w Strumieniu, którego siedziba mieści się w gmachu Prezydium MRN.

Podczas dyskusji, która wywiązała się po części oficjalnej, władze partyjne i kierownictwo zakładów pracy Strumienia przyrzekły przychodząc klubowi nadal z pomocą, zaś członkowie zarządu i sportowcy zobowiązali się zrobić wszystko, aby podnieść na wyższy poziom sport w ich mieście.

Sportowcy „Wisły” podjęli również szereg cennych zobowiązań dla uczczenia 25-lecia PRL. M. in. każdy z członków klubu zobowiązał się przeprowadzić społecznie przy budowie nowego stadionu 25 roboczych godzin. Wartość tego zobowiązania sięga kwoty 21 tys. zł. Niezależnie od tego w nowym Klubie Sportowca działacze będą pełnił bezpłatnie funkcje gospodarza i dyżurnego. Zarząd „Wisły” wystąpił z apelem do innych klubów naszego powiatu, aby podjęły podobne zobowiązania dla uczczenia czterdziestolecia naszej Ojczyzny.

Najlepsze wyniki cieszyńskich lekkoatletów

SKOK WZWYŻ:		Julian Greń LZS	2,49,0
Wanda Kulach LZS		Karol Ptaszek MKS	2,50,8
Krystyna Pawlica Stal		Maciej Cisowski LZS	3,52,4
Wanda Herman LZS		3000 M:	
Danuta Ciolek MKS		Edward Czyż Stal	9,04,1
Jadwiga Gasparska LZS		Władysław Chrapke Stal	9,38,6
PCHNIECIE KUŁA:		Jan Ciupke LZS	9,48,2
Wanda Duda LZS		Karol Cholewa LZS	9,52,2
Lucja Romanek MKS		Józef Wojniak LZS	10,29,2
Ewa Hupczyk MKS		4 x 100 M:	
Otylia Mitrega MKS		Stal Cieszyński	45,2
Irena Ciz MKS		MKS Cieszyński	46,9
RZUT DYSKIEM		Techn. Bud. Cieszyński	47,0
Wanda Duda LZS		Techn. Mech. II Cieszyński	47,2
Lucja Romanek MKS		SKOK W DAL:	
Anna Peczółka MKS		Bolesław Szajter Stal	6,58
Emilia Stibel LZS		Edward Przybyła MKS	6,58
Irena Ciz MKS		Jerzy Kudyński LZS	6,58
RZUT OSZCZEPEM:		Tomasz Witkowski LZS	6,58
Wanda Duda LZS		Czesław Wrona Stal	6,25
Marta Rucka Stal		SKOK WZWYŻ:	
Anna Peczółka MKS		Wł. Kropielnicki LZS	184
Krystyna Madzia LZS		Emil Wilczek LZS	171
MEZCZYŹNI		Gustaw Pasz MKS	170
100 M:		Józef Balcar MKS	170
Bolesław Szajter Stal		Stanisław Strzoda Stal	163
Stefan Rainda MKS		TROJSKOK:	
Jerzy Antonik Stal		Kazimierz Wenglor MKS	13,57
Jerzy Kudyński LZS		Jerzy Krzywoń LZS	13,41
Adam Cholewa MKS		Michał Olszar LZS	13,26
Kazimierz Kozłowski MKS		Bolesław Szajter Stal	12,46
200 M:		Hen-ryk Bondarewicz Stal	12,21
Jerzy Antonik Stal		PCHNIECIE KUŁA:	
Stefan Rainda MKS		Zbigniew Gryźbón Stal	13,12
Józef Kisiel MKS		Jan Kozieł Stal	58,63
Adam Cholewa MKS		Andrzej Zenderowski LZS	12,11
Kazimierz Kozłowski MKS		Andrzej Mrózek MKS	11,82
400 M:		Jerzy Weres Stal	11,78
Marian Ralchman MKS		RZUT DYSKIEM:	
Włodzimierz Pał Stal		Zbigniew Gryźbón Stal	52,03
Jan Hrynek Stal		Andrzej Mrózek MKS	39,30
Stefania Rainda MKS		Edward Krysta Stal	28,58
800 M:		Mieczysław Kuhek LZS	34,39
Juliusz Mojecki Stal		Janusz Stwora LZS	34,12
Józef Urbaczka MKS		RZUT OSZCZEPEM	
Maciej Cisowski LZS		Jan Kozieł Stal	58,62
Włodysław Chrapke Stal		Tadeusz Dalach LZS	51,61
Józef Urbaczka MKS		Włodysław Cholewa Stal	47,78
4 x 100 M:		Czesław Niemiec LZS	47,40
Stal Cieszyński		Ryszard Jamrębski MKS	46,30
MKS Cieszyński		Zestawili:	
Cieszyńszanka		WŁADYSŁAW FEDRYCZKOWSKI	
Techn. Mech. Cieszyński			
ZSZ Wisła			
SKOK W DAL:			
Danuta Ciolek MKS			
Anna Peczółka MKS			
Anna Kowolik MKS			
Krystyna Słwcz LZS			
Ewa Czyż Stal			

INFOR MATOR

OBEJMUJE OKRES OD
15 DO 21 MARCA BR.

KINA

Cieszyn **PIAST**: 15-16 Ostatni watażka (bulg. od 1. 14), 17-19 El Greco (wł. od 1. 14), 20-21 Koniec barona Ungerna (radz. od 1. 14).
Skoczów **RODHALE**: do 16 Dżingis Chan (ang. od 1. 16), 18-20 Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach (ang. od 1. 11), od 21 Kierunek Berlin (pol. od 1. 11).
Strumień **WISLA**: do 16 Rzeźba Czerwona (USA od 1. 14), 18-19 Kto chce zabić Jessi (CSRS od 1. 14), od 21 Zamienimy się meżami (USA od 1. 16).
Wista **UCIECHA**: do 16 Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach (ang. od 1. 11), 18-20 Kierunek Berlin (pol. od 1. 11), od 21 Sledmiu w blasku złota (wł. od 1. 16), od 21 Niewidzialny batalion (jag. od 1. 11).
Bierona **BESKID**: do 16 Hattari (USA od 1. 11), 17-20 Weekend z dziewczyną (pol. od 1. 14), od 21 Strzelby Aparczów (USA od 1. 11).
Golezów **SZAROTKA**: do 16 Falstaff (hiszp. od 1. 18), 18-19 Trzydzieści trzy (radz. od 1. 11), od 21 Rozwód z miłości (węg. od 1. 16).
Istebna **OLZA**: 15-16 Gdy miłość przemija (jag. od 1. 16), 18-20 Zamienimy się meżami (USA od 1. 16).
Pogórzów **ONDASZEK**: do 16 Berlin (radz. od 1. 11), 18-19 Na Rusi (radz. od 1. 14), 20-21 Między liniami ringu (USA od 1. 16), od 21 Zosia (radz. od 1. 14).
Zembrzydowice **SYRENA**: do 16 Zosia (radz. od 1. 14), 17-20 Jak się pozbyć Helenki (CSRS od 1. 16), od 21 Hattari (USA od 1. 11).

OBJAZDOWE
DROGOMYSŁ - 15 marca, godz. 18, **KONCZYCE MAŁE** - 17 marca, godz. 17 i 19, **PUNOW** - 18 marca, godz. 17 i 19, **KACZYCE** - 19 marca, godz. 17 i 19, **LIPOWIEC** - 20 marca, godz. 17 i 19, **OGRODZONA** - 21 marca, godz. 17 i 19 („Old Surehand” - jag. od lat 11).

Dom KULTURY

15 marca, godz. 17: Klub Tańca „Quick”.
16 marca, godz. 10.30: Teatr Lalek - próba.
17 marca, godz. 9: Mistrzostwa Szachowe szkół średnich powiatu i miasta.
18 marca, godz. 17: ZPITZC - próba.
19 marca, godz. 17: Rozgrywki szachowe, godz. 19: Zespół muzyczno-wokalny DK - próba.
20 marca, godz. 9: Turniej poetycki w ramach Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, godz. 15: Kursy językowe obcych.
21 marca, godz. 14.30: „Chochlik Drukarski” - próba, godz. 17: ZPITZC - próba, godz. 17: Filatelisci.

DZUR

CIESZYN: od 15 do 22 marca br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 45 Rynek 6 (tel. 13-50).
Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wista - Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień, ul. Pszczyńska 17 (tel. 37) - pełnia dyżurów nocnych i świątecznych Zembrzydowice - bez dyżurów nocnych. Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wistie.

MUZEJA

Cieszyn Regera 6 - remont (tel. 18-77).
GUSTAWA MORCINKA - Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 8-15 (tel. 258).
BESKIDZKIE - Wista z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedzielę i święta 10-12.
SŁUCHI SAKRALNEJ - Istebna - Kubalonka. Wtorki, ozwartki i soboty 15-18.
IZBA PAMIĄTEK - Jaworzynka, w chacie Jana Bojko (Centrum).

WYSTAWY

„Wystawa rzemieślnicza regionu cieszyńskiego” - Cieszyn, DOM RZEMIOSŁA ul. Armii Czerwonej 12, czynna do 16 marca, w godz. 11-18.

WAZNIEJSZE TELEFONY

CIESZYN
Pogotowie MO: 07, 11-09, 11-70.
Straż Pożarna: 08, 10-06.
Pogotowie Rat.: 09, 10-24.
Postój takówek: 18-00.
Dworzec PKS: 12-79.

ZIMĘ mamy już poza sobą. Obfitowała ona w Wistie w liczne imprezy o charakterze sportowych i widowiskowych. Także domy wypoczynkowe posiadały pełne komplety wczasowiczów, nie brak było niedzielnych i świątecznych turystów zmotoryzowanych.

Tymczasem w pełni zimowego sezonu Beskidzkie Zakłady Gastronomiczne przystąpiły do remontu dwóch lokali. Restauracja „Hotelowa” zamknięta została już w styczniu, a roboty ukończono dopiero przed kilku dniami. Popularna kawiarnia

PLAGA remontów

„Centrum”, gdzie odbywają się również dancingi, zamknięta została w pierwszych dniach lutego. Obecnie remont trwa w pełni.

W karnawale natomiast jedyną czynną w centrum Wisty restauracja „Dom Zdrowoj” organizowała imprezy w zamkniętym kółku. Do nagminnych należały fak-

ty „odchodzenia z kwitkiem” wielu przyjeżdżających wczasowiczów, a także mieszkańców uzdrowiska, spragnionych kawy lub herbaty. Nie mieli prawa wstępu.

Ten stan rzeczy wyprowadził z równowagi wielu wistiańskich działaczy. Zwolano na dzień 17 lutego specjalne zebranie komisji zaopatrzenia MRN, na które zaproszono dyrektora BZG Ta, najwidoczniej „czując pismo nosem”, delegowała na posiedzenie niekompetentne referentki, które niczego nie umiały powiedzieć ani wyjaśnić... (ZEM)

KOBIETA na monetach i banknotach świata

Słowa dużego uznania należą się działaczom cieszyńskiego Koła Numizmatycznego PTA za oryginalny pomysł kolejnej (już trzeciej w krótkim okresie działalności) ekspozycji. Tym razem, z okazji MDK, numizmatycy przygotowali tematyczną wystawę „Kobieta na monetach i banknotach świata”.

Zgromadzone tu 174 monety nie tylko wielu państw świata, ale także kilku epok historycznych. M. in. na wystawie znalazło się 5 monet

rzymskich z lat 161 do 147 p. n. e. Na uwagę zasługiwali także pieniądze z wizerunkiem Elżbiety Lukrecji, bite w mennicach w Cieszynie i Skoczowie w latach 1625 do 1654. Wystawcami monet byli Ferdynand Lorek Stanisław Ondrzejko, inż. Adolf Wałęga oraz Emil Herman. Ten ostatni ekspozycję zbioru 111 banknotów, w znacznej większości unikalnych już egzemplarzy.

Ciekawą wystawę, mimo zaledwie 3 dni jej trwania, odwiedziło ponad 2.000 osób.



Na zdjęciu: Emil Herman (z Kaczy) zapoznaje zwiedzających z ciekawą historią ekspozycyjnych banknotów. Fot.: T. Kopecek

WIĘCEJ prywatnych kwater

W minionym sezonie letnim wistiański MOSTIŁ dysponował 500 miejscami noclegowymi w prywatnych kwaterach użytkowanych w dzielnicach: Centrum, Biech, Malinka oraz w Głębach. Korzystający z tej formy wypoczynku mieli zapewniony całodzienny posiłek.

W chwili obecnej MOSTIŁ przygotowuje się do zawarcia umowy z gospodarzami Jawornika, gdzie przewiduje się uzyskanie kwater dla 80 letników. (K)

CORAZ wygodniej

Mimo, że baza domów wczasowych, podlegających FWP, nie należy do kategorii doskonałych i składa się przeważnie ze starych obiektów wymagających stałych remontów i adaptacji, dyrekcja FWP w Mikuszowicach nie szczędzi starań, by wczasowicze mieszkali w coraz lepszych warunkach.

W latach od 1955 do 1966 wydano na cele remontowo-adaptacyjne w okręgu mikuszowickim (przypominamy że blisko połowa domów wypoczynkowych znajduje się na terenie Wisty) ponad 45 milionów złotych, przewidując wydatkowanie w najbliższym czasie dalszych 28 milionów złotych na te właśnie cele.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Dzisiejsza ilustracja nie jest reprodukcją ze zdjęcia, bowiem w tym okresie, kiedy przedstawiony fragment Cieszyńska był utrwalany na rysunku przez anonimowego plastyka, nie znano jeszcze fotografii. Widoczny po lewej wysoki budynek to dawna mennica. Już wtedy istniała ulica Stroma (wyraźnie widać zawieszony tunelowy wejście do tej ulicy). Natomiast kryty ganek, łączący wysoki budynek ze wzniesieniem po prawej stronie rysunku, przeznaczony był dla zakonników. Tym przejściem przechodzili oni ze swych mieszkań do kościoła parafialnego, który do roku 1789, a więc do momentu jednego z największych pożarów miasta, stał w miejscu dzisiejszego teatru. Po pożarze, na miejscu kościoła wybudowano koszarę, a po ich rozbiórce - teatr. Rysunek (reprodukowany przez Tadeusza Kopecką) wykonany został przed rokiem 1789.

Serdecznie dziękujemy państwu Suchankom, Krystynie Zdarzył, Władysławowi Kunzowi, Wiesławowi Kozakowi oraz Stanisławowi Ondrzejkowi za udostępnienie nam posiadanych zabytkowych zdjęć i widokówek naszego miasta. (K)

DLACZEGO NIECZYNNY?

W Centrum Wisty, przy głównej ulicy, działał swego czasu Klub „Ruch”. Celowo piszemy „swego czasu”, bowiem trudna jest do ustalenia data, kiedy ta potrzebna w Wistie instytucja zaniechała swjej działalności. Jest tajemniczą poliszynela docu- celiwy brak lokali rozrywki i konsumpcyjnych, ja-



ki od wielu lat panuje w stolicy Beskidów. Wszystkich zatem interesuje, jak długo jeszcze Wista pozwoli sobie na... luksus tolerowania „zamkniętych drzwi”, prowadzących do lokali użyteczności publicznej.

KARYGODNE ZACHOWANIE

Zwykle piszemy o handlu widzianym oczyma klienta. Tym razem wypadła nam zwrócić uwagę, na rażący niakt, jakiego dopuściła się pewna klientka (nota bene była pracownica handlu) w sklepie papierniczym MHD przy Pl. Inwalidów Wojennych w Cieszynie w dniu 5 bm. Sklep ten otrzymał do- stawę papieru... toaletowego i by podzielić wszystkich oczekujących w kolejce klientów sprzedawano po dwie rolki. Wspomniana pani za- żądała oczywiście znacznie większej ilości, a kiedy jej nie otrzymała, dwoma naby- tymi rolkami rzuciła w twarz uprzejmej sprzedaw- czyni.

Swego czasu grzeszność by- ła uprzejmością królów, dziś winna być obowiązkiem ka- dego porządnego człowieka...

LUKSUSOWE MAGAZYN

Cieszyński Oddział Kamie- nickiej Fabryki Mebli, dy- sponujący obszernym budyn- kiem administracyjnym, z powodu nielicznego stanu pracowników umysłowych (dyrekcja i odpowiednie ko- mórki znajdują się w Kamie- nicy k/Bielska), część pomie- szczeń zamienia na... maga- zyny surowców i materiałów pomocniczych. Tymczasem znajdujący się w sąsiedztwie Oddział produkcyjny „Rogorapidu”, z braku od- powiednich lokali, nie może uruchomić zakładowego am- bulatorium lekarskiego (pla- cówka ta ma służyć również pracownikom Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej). Sądziłmy, że zaścianko- wość była jedną z brzydkich przywar tylko szlachty pol- skiej... (TK)

Auten- tyczne

MYSZY...

Przesyłka z Danił, przegna- czona dla mieszkańca Cies- zyna, nadeszła do Warszawy 18 lutego. W dwa dni później przyjęta została przez cieszyński Urząd Pocztowy, ale u adresata znalaz- ła się dopiero... 4 marca. Do- rzucił ją osobiście, z bardzo skruszoną miną, wysoki ran- gą urzędnik cieszyński

LOKAL „NA MEDAL”



Kosztów około 200 tysięcy złotych zmniejszowano wne- trze restauracji „Ogródowa” w Ustroniu. Przebudowano zaplecze, wymieniono urządzenia, a także stoisko bufetu. Lokal urządzono w stylu beskidzki. Specjalnością res- tauracji „Ogródowa”, która jest lokalem drugiej katego- rii, jest „bogracz”, a także inne dania regionalne.

Fot.: St. Ceranowicz

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. trzeci, 4. czy- tasz codziennie, 7. imię śpie- waczki peruwiańskiej, 8. imię męskie, 9. dzielnica Katowic, 10. na niej się stoi, 13. roślina szlachecka, 15. potoczna nazwa, 16. pocąg na tylko dwie, 20. potrzebny dobry i modny, 23. jezioro w Afryce, 26. po nią sładzą na fotelu męki, 27. wymaga jej chory, 28. dziecko, 29. imię żeńskie, 30. działo.

PIKOWO: 1. wiejska grani- ca, 2. imię żeńskie, 3. urwisk z innego utworu, 4. szybko na koniu, 5. hiszpańskie pole gó- ry, 6. pachnie koroną i kłuje, 10. duży czajnik, 11. najnow- sza z kormoranem, 12. lutowa solenizantka, 14. też ptak, a wcale nie orzeł, 16. zapalenie nerwu kulszowego, 18. jedna z biedronki, 19. imię męskie, 21. wilczyca, 22. zwykłe wo- lowa z farszem, 24. ojczyzna Odysseusza, 25. dobra droga. (GORDON)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 9

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

ROZWIĄZANIE

JUBILEUSZOWE obchody

W związku z przypadają- cym w roku bieżącym 60- leciem turystyki polskiej na Śląsku Cieszyńskim utwo- rzony został Komitet Orga- nizacyjny obchodów, których program przewiduje cały szereg imprez. Organizowane one będą w okresie całego roku, przy czym główne ich nasilenie przypadnie na mie- siąc wrzesień, w którym odbędzie się wielki zlot tu- rystów z całego Śląska z udziałem około 15 tysięcy osób.

W skład komitetu organi- zacyjnego, który pracuje już od kilku miesięcy, weszli znani działacze PTTK: Jan Czauderna, inż. Andrzej Hla- wiczka, Edward Błazowski, Stanisław Sikora, Wincenty Zajac, inż. Karol Szczepański, inż. Włodzisław Kubicki, Klemens Koźbial, Oskar Ciompa, inż. Tadeusz Sikora, Jan Dziadek, Karol Kaleta, Walter Szpencel, Alojzy Szu- pina, Gustaw Koźdoń oraz red. Władysław Oszeła jako przedstawiciel prasy. (X)

WCZEŚNIEJ pomyśleć o wczasach świątecznych

Dyrekcja FWP w Mikuszowicach sygnalizuje nam, że ustalone już zostały limity na pięciodniowe wczasy świąteczne. W tym roku będą one znacznie poszerzone w stosunku do lat ubiegłych i obejmą ogółem około 1000 mieszkancom naszego województwa. Skierowania wraz z odpowiednimi talonami, rozdzielane są przez Wojewódzkie Biuro Skierowań w Katowicach, Powiatowe Bu- ro Skierowań oraz poszczególne rady zakładowe. Naj- więcej osób na tych atrak- cyjnych wczasach spędzi w Wistie, w domach wczaso- wych, które specjalnie na ten cel wytypowano. Oto one: „Wnuki” w Wistie-Głę- bach, „Ognisko” w Wistie- Jaworniku, „Kaskada” w Wistie-Dziechcinie, „Ostoja” w Wistie-Czarnem, „Trys” w Wistie-Nowej Osadzie oraz „Małgorzata”, „Marsyśień- ka” i „Wierchy”. Natomiast w Ustroniu wczasy świątecz- ne spędzić można - oczy- wiście w miarę wolnych miejsc - w „Wypoczynku” i „Pałacyku”.

Ponadto wytypowano na cele wypoczynku świątecz- nego pojedyncze domy FWP w Szczyrku, Węgierskiej Górze i Zwardoniu. (X)

CIEKAWA praca o turystyce i wypoczynku

Stanowczo - mimo pozytyw- nych zmian - jeszcze zbyt mało poświęcamy uwagi spra- wom, związanym z kulturą spędzania wolnego czasu. To też broszura, jaka ukazała się w roku ubiegłym nakładem WKFFIT, a mówiąca o spor- cie, turystyce i wypoczynku w naszym województwie sta- nowi cenny materiał dla tych wszystkich, którzy tej kultu- rze poświęcają większą uwa- gę. Już we wstępie członek Rady Państwa, a zarazem Prze- wodniczący Prezydium WRN, plk. Jerzy Ziółek pisze, akcen- tując mocno ten właśnie mo- ment: „nie będziemy szcze- dzić sił, aby nigdy nie została zachwiana równowaga między pracą a wypoczynkiem, gdyż tylko to gwarantuje, że woje- wództwo nasze, ten niewielki skrawek serdecznej ziemi oj- czyznej, będzie ziemią ludzi zdrowych, silnych i szczęśli- wych, nie żałujących codzien- nego trudu dla dobra i szczę- ścia Ludowej Ojczyzny”.

W broszurze, zredagowanej przez mgr. Karola Szarow- skiego, znalazło się sporo ma- teriału ogólnego, informują- go przybysz w nasze strony - nie tylko jego - o woje- wództwie katowickim, tak czę- sto uosamianym wyłącznie z węgłem i ciężkim przemy- słem. A przecież w okresie 25-lecia PRL wiele się tu zmie- niło i na innych odcinkach życia, o czym traktuje kolej-

ny artykuł w broszurze, w którym mowa o kulturalnej i społecznej randze wojewódz- twa. Wyczerpujący materiał za- mieszczonej został w części zatytułowanej „Sportowa twier- dza”. Nie „ustrzeżł się jednak autor tego rozdziału (Tadeusz Bagler) drobnych pot- knięć, jak choćby stwierdze- nie, że w roku 1908 założono w Wistie „Beskid Śląski”. Stało się to w rok później, przy czym pełna nazwa tej orga- nizacji brzmiała: Polskie To- warzystwo Turystyczne „Be- skid Śląski” w Cieszynie. O tymże samym „Beskidzie Śla- skim” pisze w dziale pt. „Turystyka”, mgr. Adam Strączek, stwierdzając na odmiennie, że „Beskid Śląski” udało się po- wołać do życia w roku 1910.

Na zakończenie znalazł się rozdział, mówiący o odpoczyn- ku po pracy. Autor wskazał na wiele form tego odpoczyn- ku. Pisze obszernie o kolo- niach, obozach, wczasach pra- cowniczych, sięgając nawet do... amatorskiego ruchu ar- tystycznego oraz różnego ro- drau hobbystów, w których nasz, śląski region jest szcze- gólnie bogaty.

Sądzę, że niewielka broszu- ra, wydana przez WKFFIT, winna znaleźć się w bibliote- ce każdego działacza sporto- wego i turystycznego. Jest przejrzysta i choć można by w jej treść porzucić takie czy inne drobne zmiany, nie- mniej stanowi wartościową po- zycję wydawniczą. (O-da)

CZWARTEK, 20 MARCA

8.10 „Wraki” - film pol., 16.45 „EKRAK Z BRATKIEM”, m. in. „Ivanhoe” - film, 17.45 Telekam, 18.00 Aktualności, 18.15 Poligon, 18.45 Polska pieśń ludowa, 20.05 Perspektywy techniki, 20.35 „W oczekiwaniu na zbrodnię” - film ang., 21.55 Miesięcznik konsumenta.

PIĄTEK, 21 MARCA

9.15 „Złoty zab” - film bulg., 16.45 Aktualności, 17.00 Pan Polka i spółka, 17.20 Tarnowskie Góry (z cyklu: „Lata do- brej roboty”), 17.35 Kino Fil- mowo Amatorskich, 18.05 Nie tylko dla pań, 18.25 Wszelchni- ca TV: „Sztuka liczenia”, 18.55 „Trzy grosze” - magazyn sa- tury, 19.35 „Rewolucja 1919 r.” - film węg., 20.55 Teatr TV: „Wiosna 69”, 20.55 Teatr TV: „Mąż i żona” - komedia Al. Fredry, 22.25 10 minut recen- zji.

UWAGA! Za zmiany w pro- gramie TV - Redakcja nie po- wiada.

film, 18.50 „Mały domek” (z cyklu: „Klucz do M-3”), 20.05 Głęboka piosenka, 20.35 Świąto- wid, 21.05 „Podmiot” - etuda filmowa, 21.20 PKF, 21.35 „Star- cie szaleństwa” - komedia madrygala Andriano Ban- chieriego.

SOBOTA, 15 MARCA

9.25 „Maria” - film CSRS, 16.10 Aktualności, 16.45 Teatr Młodego Widza, 17.45 Spotka- nia z przyrodą, 18.15 Radar, 18.25 Nauka i przemysł, 18.40 Wycieczka poetycka - baletowy, 19.00 Gwady o współczesno- ści, 19.30 Monitor, 20.10 Gra i śpiewa Kanon-Rytm, 21.00 Al- manach, 21.45 Wiad. sportowe, 21.53 „Anioł zagłady” - film meksykański.

NIEDZIELA, 16 MARCA

10.00 Melodie na dzień dobry, 10.20 Dziewczęta w białych czepekach - XI turniej szkół zawodowych, 11.25 Pr. aktual- ny, 12.10 Graja i śpiewają „Truwerzy”, 13.35 Magazyn rozmaitości kulturalnych, 14.05 Brawura młodości (z cyklu Se- zam muzyczny), 14.45 Teleur- nie, 15.43 PKF, 16.00 Piórkiem węgłem, 16.25 Niedzielną Teatr TV, 17.10 Klub sześciu kontynentów, 17.50 Ludzie i zdarzenia, 18.10 Ballady - wi- dowisko, 18.40 Panorama lite- racka, 20.05 „Zbrodnia dosko- nala” - film franc., 22.05 Wiad. sportowe, 22.15 Pr. rozrywko- wy - film, 23.05 Wiad. sporto- we.

WTOREK, 18 MARCA

9.25 „Katastrofa” - film pol., 16.45 Aktualności, 17.00 Ekran Młodych, 20.05 Gorąca linia, 20.40 „Katastrofa” - film.

ŚRODA, 19 MARCA

8.30 „Najdroższa” - film radz., 16.45 Zrob to sam, 17.00 Związek Zielonego Zaszty, 17.25 Aktualności, 17.35 Gra studencki zespół jazzowy „High Society”, 17.55 Złota Gody „Sombieriek”, 18.10 Magazyn Młodych, 18.35 Koncert w wy- konaniu zespołu „Wiosna” -

Nie ujać, nie doać! KAKTUSIK



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 12 (668) • 23 marca 1969 r. • ROK XV

Nowy szkolny gabinet dentystyczny

OCHABY (pl) Dzięki staraniom władz powiatowych i kierownictwa tutejszej Szkoły Podstawowej im. Karola Miarki otwarto w ub. dniach nowoczesny urządzenie szkolny gabinet dentystyczny. Dotychczas w tym zakresie lecznictwa młodzież zmuszona była korzystać z usług placówek dentystycznych w Skoczowie, co sprawiło jej wiele kłopotu i trudności.

Uruchomienie własnego gabinetu dentystycznego, którego koszt wyniósł ok. 50 tys. zł., stało się dużym wydatkiem nie tylko dla działu szkolnego, ale również dla mieszkańców gromady.

Gwałtowny nawrót zimy

6 wypadków drogowych spowodowanych gołoledzią

CIESZYN (tk). ZACZEŁO SIĘ U NAS W GODZINACH RANNYCH W SOBOTĘ, DNIA 15 BM. GĘSTO PADAJĄCA MŻAWKA, UNOSZONA GWALTOWNYMI PODMUCHAMI MROŻNEGO WIATRU, ZAMIAENIAŁA SIĘ — SZCZEGÓLNIE W MIEJSCACH OTWARTYCH, NIEZABUDOWANYCH — W SZKLISTA, LODOWĄ POKRYWĘ.

Zaskoczenie było kompletne. Administracja domów, dozory, służby komunalne i drogowe rozpoczęły już wiosenne porządki i wykonywanie planowych robót, skutkiem czego ze znacznym opóźnieniem przystąpiono do posypywania ścieżek jak szklanki nawierzchni chodników, ulic i szos. Chodzenie po mieście wymagało nie

lada umiejętności, toteż w godzinach popołudniowych i wieczornych ulice Cieszyna były w sobotę prawie wymarłe.

Pierwszy wypadek drogowy, spowodowany gołoledzią, wydarzył się w sobotę o godz. 9.45 w Pruchnej. Nowiutki samochód „Audi-60” CK 83-73, będący własnością pracownika polskiej placów-

ki dyplomatycznej na Węgrzech — Henryka Domagałskiego, wskutek poślizgu runął ze skarpki drogi do rowu, uderzając w betonowy słup. Wóz został poważnie uszkodzony, na szczęście pasażerowie i kierowca nie odnieśli żadnych obrażeń.

O godzinie 11, w Drogomyślu, na stojącej na poboczu drogi samochód ciężarowy najechał z tyłu samochodu osobowy „Syrana” SR 40-21 prowadzony przez Józefa Wilosza z Kamienia. Lekkich obrażeń ciała doznała jadąca z nim Urszula Pluszyk z Debliska. Straty są niewielkie. (DOK. NA STR. 2)

PAWEŁ ŁYSEK o granicy na Odrze i Nysie

CIESZYN (x) Profesor Uniwersytetu w Nowym Jorku, Paweł Łysek przygotowuje do druku, w języku angielskim, obszernie studium, poświęcone granicy na Odrze i Nysie.

Pracę tę podjął się w związku z szeroką akcją propagandową, jaka uprawiana jest przez ośrodki sprzyjające rewizjonizmowi niemieckiemu na terenie Stanów Zjednoczonych oraz z uwagi na brak odpowiedniej literatury, która by się skutecznie przeciwstawiała tej akcji.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Na zdjęciu: Kończycka zlewnia mleka.

Fot.: Paweł Czupryna

Pomyślne perspektywy wykonania zadań 5-latki

CIESZYN (pl) NA OSTATNIEJ SESJI MRN, ODBYTEJ W DNIE 17 BM., PRZEDŁOŻONE ZOSTAŁO SPRAWOZDANIE PREZYDIUM Z WYKONANIA UCHWAŁ, DOTYCZĄCYCH SPRAW GOSPODARCZYCH, BUDOWNICZYCH, DZIAŁALNOŚCI SŁUŻB KOMUNALNYCH, SŁUŻBY ZDROWIA, RESORTU KOMUNIKACJI I IN.

Jak wynika z powyższego sprawozdania, plan 5-letni w najważniejszych działach gospodarki narodowej będzie nie tylko wykonany, ale nawet przekroczony. Zakładana na rok 1970 wartość produkcji globalnej w wysokości 2,4 mld zł wyniosła za rok 1968 już 2,1 mld zł, a to prze-

de wszystkim w następstwie oddania do eksploatacji szeregu ważnych inwestycji przemysłowych: rozbudowy FME Celma, CFN, CWUCh, Drukarni Wydawniczej, budowy nowego zakładu produkcyjnego Fabryki Sprzętu Elektroprzemysłowego „Termika” i in.

Dalsza wyraźna poprawa nastąpiła w zakresie zaopatrzenia rynku i rozwoju sieci placówek handlowych. Zakładana w planie wartość obrotów detalicznych w r. 1970 na sumę 598 mln zł osiągnęła już w ub. roku kwotę blisko 600 mln zł. Zwiększyła się liczba sklepów, szczególnie w periferiach miast, duże usługi oddała społeczność oddana do użytku sklep „Delikatessy”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Tytuły BPS

nadano załodze MPKG

CIESZYN (tk) W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM DZIAŁA 40 MIEJSKICH PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODARKI KOMUNALNEJ. WŚRÓD NICH MPKG W CIESZYNIE JUŻ OD KILKU LAT ZAJMUJE PIERWSZE MIEJSCE DZIĘKI OSIĄGNIĘCIOM NAJLEPSZYCH WYNIKÓW GOSPODARCZYCH I EKONOMICZNYCH. PRZEDSIĘBIORSTWO TO ZDOBYŁO RÓWNIEŻ PROPOZYCJĘ PRZECHODNI NA WŁASNOŚĆ.

Ostatnio MPKG naszego miasta zatrudniło nowy sukces: 8 zespołów pracowniczych kilku służb dnia 15 bm. otrzymało tytuły oraz srebrne odznaki Brygady Pracy Socjalistycznej. Warto wiedzieć, że MPKG w Cieszynie jest pierwszym przedsiębiorstwem tego typu w naszym województwie, które zainicjowało wśród swoich załóg ruch szlachetnego współzawodnictwa o uzyskanie tytułu BPS.

Odnaki i tytuły BPS otrzymały zespoły: Janiny Jaskowskiej (Zuzanna Chmiel i Janina Kajstura), Emilii

Stawarz (Anna Cholewińska i Maria Nowoczek), Heleny Dorulok (Anna Joniec i Janina Kurek), Tomasza Gajorka (Karol Moj i Jan Alkier), Jana Mendroka (Roman Gacy i Zdzisław Wiszecz), z Zakładu Oczyszczania Miasta, Czesława Hernika (Józef Bronowski, Piotr Zielina i Ireneusz Demel), Wilhelma Bajera (Teofil Lubdek i Zdzisław Wiszecz) z Zakładu Transportu oraz Bolesława Wojtaszka (Marcin Pekała, Franciszek Matuszyn i Józef Bierski) z Zakładu Gazu Bezprzewodowego.



Jako pierwsza, odznaczona została brygada Janiny Jaskowskiej z hotelu „Pod Jeleniem”.

Fot.: T. Kopiczek

IX Konferencja

Powiatowa TPPR

CIESZYN (pl) W dniu 26 marca br., o godz. 10, rozpoczęła się obrada IX Konferencji Powiatowej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W trakcie Konferencji złożone zostaną sprawozdania z dotychczasowej działalności Zarządu Powiatowej TPPR oraz Komisji Rewizyjnej, przedstawiony zostanie program działania tej organizacji w okresie najbliższych lat.

Konferencja dokona wyboru nowych władz Towarzystwa oraz delegatów na Konferencję Wojewódzką TPPR.

Konferencja Powiatowa odbędzie się w sali narad hotelu „Pod Jeleniem” (wejście od ul. Regeira).

WYWIAD TYGODNIA • WYWIAD TYGODNIA

73 mln zł wynosi wartość czynów społecznych

CIESZYN (tk). O CZYNACH SPOŁECZNYCH, ICH WARTOŚCI ORAZ UDZIALE MIESZKAŃCÓW W ICH REALIZACJI ROZMAWIALISMYSZ Z SEKRETARZEM POWIATOWEGO KOMITETU FJN, PRZEWODNICZĄCYM POWIATOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARSTWA PRZY PREZ. PRN MGR JANEM ZABAWSKIM.

— Temat jest niewątpliwie obszerny. Dla wprowadzenia poproszę o kilka liczb, ohrasujących rozmiar społecznej akcji, jaką są czyny inwestycyjne mieszkańców naszego powiatu.

— W okresie upływającej kadencji rad narodowych, a więc w latach 1965 do 1968, w powiecie naszym wykonano czynów społecznych o wartości 73.723.000 złotych. Wkład ludności wynosił

63,3 proc., co stanowi 46.665.000 zł. Warto jeszcze sięgnąć do porównań, by lepiej zorientować się, jak akcja ta narastała. I tak: w roku 1965 ogólna wartość czynów społecznych wynosiła 12.311.000 zł, w roku następnym — 18.636.000 zł, w 1967 — 20.096.000 zł, a w roku ubiegłym już 22.680.000 złotych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Przykład, który warto spopularyzować

Na pierwszym planie: CZŁOWIEK

CIESZYN (J.J.) W CELMIE poprawa warunków pracy jak również stosunków międzyludzkich posiadają taką samą rangę, co problemy produkcyjne. Najlepszym tego dowodem mogą być uchwały Konferencji Samorządu Robotniczego, która obradowała w dniu 9 stycznia br. Zaproponowane na niej nie tylko plan techniczno-ekonomiczny, lecz również program humanizacji pracy i wychowania społecznego opracowany przez Pracownię Socjologiczno-Psychologiczną z inicjatywy dyrektora i Komitetu Zakładowego PZPR.

O nowych przedsięwzięciach w zakresie humanizacji pracy rozmawiamy z s-cą dyrektora d/s Administracji — handlowych Feliksem Lebedziakiem.

— Jakże nadzieje wiążą z akcją z opracowaniem programem?

— Zasadniczym jego celem jest pogłębienie świadomości zaangażowania załogi w istotne sprawy zakładu. W działalności naszej na

plan pierwszy wysuwa się głęboka troska o oświecenie pracy, uznanie dla jego wysiłku. Ważnym składnikiem programu są również próby siewierzenia zmierzające do tego, aby wzajemna współpraca między pracownikami a przełożonymi opierała się na szacunku i życzliwości.

— Czy można prosić o podanie bardziej konkretnych zamierzeń w tym zakresie? (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

POP zatwierdza plany działania

CIESZYN (n) W podstawowych organizacjach partyjnych miasta i powiatu odbywają się zebrania sprawozdawcze. Obecni na zebraniach przedstawiciele Komitetu Powiatowego PZPR zapoznają członków partii z najbardziej istotnymi dla danego środowiska zadaniami, które wyprzedzają i uchwały V Zjazdu, Konferencji Wojewódzkiej oraz z programu działania cieszyńskiej organizacji PZPR. Przedstawiane są również sprawozdania z prac POP w minionym roku i zatwierdzane plany działania podstawowych organizacji partyjnych.

Zebrania odbywają się w atmosferze aktywności i zaangażowania. Dyskutowane są sprawy gospodarcze, jak również ideowe — wychowawcze i wewnątrzpartyjne. Członkowie PZPR zgłaszają wnioski, których realizacja pozwoli na dalsze usprawnienie i ulepszenie działalności POP, na zwiększenie ich wpływu w rozwiązywaniu podstawowych spraw zakładów pracy i instytucji, miast i wsi. Zgłaszane wnioski mają na celu zwiększenie efektywności produkcji, poprawę warunków pracy i życia mieszkańców, wzmożenie oddziaływania ideowo-politycznego zarówno na członków PZPR, jak i na bezpartyjnych, a zwłaszcza na młodzież.

W czasie zebrania wybierani są delegaci na okręgową konferencję partyjną, które wybiorą kandydatów PZPR do rad narodowych.

Zlewnię mleka oddano do użytku w Kończycach

KOŃCZYCE W. (cz) Miejsce, które ta wzbogaciła się o nowy piękny obiekt — nowoczesną zlewnię mleka. Wybudowała ją Ogródowa Spółdzielnia Mleczarska z Pruchnej. Wszystkie prace wartości ponad 600 tys. zł wykonała SUW Kółek Rolniczych w Cieszynie. Jak nas informuje kierowniczka zlewni, Helena Kaczyńska, zakład odbiera dziennie około 3 tys. litrów mleka. Z czasem planuje się przejść na dwukrotny odbiór mleka w ciągu dnia.

Najlepszymi dostawcami mleka w tym rejonie są: Maria Goszyk z Hażłacha (4000 l mleka od jednej krowy) i Maria Paruchańska z Kończy Wielkich.

Z nowej zlewni, oprócz rolników miejscowych, korzystają również chłopcy z Brzeżów, Kończy Małych, Rudnika i Hażłacha.

Podobne zlewnie staną w niedługim czasie również w Kończykach Małych, Hażłachu, Drogomyślu i Pruchnej.



Na zdjęciu: Kończycka zlewnia mleka.

Fot.: Paweł Czupryna

Czyn 25-lecia PRL

DOBRY START fundamentem sukcesów

CIESZYN (tk) Od apelu załogi Huty „Warszawa”, która zainicjowała czynny produkcyjny i społeczny dla uczczenia czterdziestolecia Polski Ludowej, minął już miesiąc. Apel ten szerokim echem odbił się wśród załóg fabryk i przedsiębiorstw Cieszyna oraz powiatu. Na apel odpowiada młodzież, czyny społeczne deklarują członkowie organizacji masowych — słowem: nie ma środowiska, które by nie włączyło się do ogólnonarodowego zrywu uczczenia prac jubileuszu naszej Ojczyzny.

A zatem minął już miesiąc i pora przyrzec się realizacji podjętych czynów produkcyjnych.

Jedne z najbardziej wartościowych zobowiązań pro-

dukcyjnych podjęła załoga Fabryki Sprzętu Elektroprzemysłowego „Termika” w

Cieszynie. Co wyprodukują ponad tegoroczne zadania planowe pracownicy tego zakładu? W pierwszej kolejności 2.000 sztuk ogrzewaczy typu „kominek”, 1.720 szt. różnych typów kuchenek oraz 260 szt. innych piecyków elektrycznych.

Plan produkcyjny przewidywał, że „Termika” wykona w tym roku tylko 500 sztuk „kominków”, jednak wysokie walory użytkowe i dekoracyjne tego typu ogrzewaczy pokojowych spowodowały, że krajowe zapotrzebowanie P. P. „Eldom” na rok bieżący wynosi... 10.000 sztuk!

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Przedstawiamy wzorowych i sumiennych pracowników „Termiki”, którzy przyczyniają się do stworzenia najdogodniejszych warunków startu realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych. W pierwszym rzędzie od lewej: Emilia Farańska — monter kuchenek, członek BPS, przewodnik pracy socjalistycznej, pracuje w zakładzie 24 lata. Helena Berczowska — monter kuchenek, członek BPS, przewodnik pracy socjalistycznej, pracuje w zakładzie 24 lata. Beata Berczowska — monter kuchenek, członek BPS, przewodnik pracy socjalistycznej, pracuje w zakładzie 24 lata. Beata Berczowska — monter kuchenek, członek BPS, przewodnik pracy socjalistycznej, pracuje w zakładzie 24 lata.



Fot.: T. Kopiczek

LISTY DO REDAKCJI

ZABYTKI NOCĄ

Zastanawiam się nad wyeksponowaniem nocą wartości architektonicznych i estetycznych niektórych zabudów Cieszyńska. Wiele, a ostatnio nawet mniejsze miasto Polski, no. Świdnica czy Bielsko, coraz częściej oświetla nocą o bardziej ciekawych zabudach architektury. Zyskują przez to na uroku, pięknie. A Cieszyń?

Z jednej strony powiedzenia o wizerunku Polski, o tym, że pierwsze i ostatnie wrażenie dla turysty zagranicznego z po bytu w naszym kraju najważniejsze, z drugiej strony — zupełnie niewykorzystane okazje. Wiele Piastowska z Rotundą posiada niewykorzystane refleksy. Na rynku oświetlenie Ratusza wprowadziłoby zupełnie inny nastrój w tej części miasta. Również inne zabudki mogą zaświetlać na takie same porządki.

J. Kubik

PASAŻER INTRUZEM!

W dniu 8 marca br. stałem na przystanku PKS w Pogwizdowie. O godz. 7,20 nadjechał autobus SC 67-61 i wysiadło kilkunastu pasażerów. Kierowca oświadczył, że nie posiada biletów, odpowiedziałem, iż mam bilet miejscowy na trasę Pogwizdów — Pastwiska, sprzedany przez Oddział PKS w Cieszyń. Wtedy ordynarnie mi na urąg.

Dojeżdżam już około 6 lat ty mi górnymi autobusami, kilkanaście razy rewizory PKS kontrolowali autobus i ani razu nie zwrócili uwagi, iż bilet miejscowy jest nieważny. Doświadczam się tego dopiero dzisiaj od kierowcy.

Władysław Kuno Pogwizdów

WYPIĆ I ZNIKAĆ

Jestem oburzony postępowaniem jednej z kelnerek kawiarni „Baszta”. Ponieważ jestem studentem i stać na tylko na kawę, kelnerka w bardzo niewybredny sposób poprosiła nas o opuszczenie lokalu. Siedzieliśmy nad tą kawą około 10 minut. Kelnerka nie pozwoliła nawet jednej z nas wypić do końca papierosa, bo „inni czekają”.

Swoje postępowanie tłumaczyła tym, że jest to lokal prywatny.

Ewa Burowska i Anna Kora

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Jednak był winny

Wydział Komunikacji Prez. MRN w Cieszyń poinformował nas, że w związku ze skargą mgr Zofii Szamko z Krakowa udzielono kierowcy taksi nr 10, Wiesławowi Stuchlikowi, po raz drugi ostrzeżenia. W wypadku dalszego naruszenia obowiązujących przepisów, W. Stuchlikowi zostanie cofnięte zezwolenie na prowadzenie taksówek.

Przebiegowe trudności

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN w Cieszyń, odpowiadając na notatkę p. „Ulatwieć przebieg mieszkaniowy ul. Jarzga”, wyjaśnia, że w związku z rozpoczęciem budowy urządzeń podziemnych, jak: wodociąg, gazociąg, jak również dróg na nowym osiedlu mieszkaniowym przy ul. Chopina, mieszkańcy tej dzielnicy będą mieli utrudnienia dojazdu do miasta. Natychmiast po ułożeniu urządzeń podziemnych i wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego naprawi chodniki.

Droga znów niebezpieczna

W związku z rozbudową Wytwórni Należyte Stalowe, „Polwid” nastąpiło zajęcie na cele budowlane chodnika wzdłuż zakładu. Po ukończeniu robót budowlanych wiosną br. WNS „Polwid” wykona tam nowy chodnik.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN w Cieszyń wyjaśnia, że wiadoma ubiegłego roku wykonana została chodnik dla pieszych z płyt betonowych, którym można było bezpiecznie dojeżdżać do osiedla „Kosolinka” i do gromady Bogusławice. (g)

Zamarska — ulica ewidencyjna

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN w Cieszyń wyjaśnia, że wiadoma ubiegłego roku wykonana została chodnik dla pieszych z płyt betonowych, którym można było bezpiecznie dojeżdżać do osiedla „Kosolinka” i do gromady Bogusławice. (g)

Dla uczczenia 25-lecia PRL Powiatowy konkurs recytatorski

W dniu 13. 3. 1969 r. w Szkole Podstawowej nr 4 w Cieszyń odbył się XVI Powiatowy Konkurs Recytatorski Szkół Podstawowych, w którym wzięło udział 70 uczestników.

Uczestnicy zaprezentowali repertuar obrazujący osiągnięcia 25-lecia PRL. Fragmenty prozy i poezji wygłaszane przez recytatorów obrazowały dorobek wielowiekowej kultury naszego narodu, budownictwo socjalistyczne w naszym kraju.

W grupie młodszych (kl. V—VI) najlepiej punktów zdobyli następujący uczniowie: 1) Urszula Bak ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Cieszyń za wygłoszenie poezji — „Twarde ręce” Wł. Broniewskiego oraz prozy — fragm. wspomnień J. Gagarina „Moja droga w Kosmos”. Dalsze miejsca zajęli: Alicja Jankowska ze Szkoły Podst. nr 6 w Cieszyń, Gertruda Knapk ze Szkoły Podst. w Białymostku, Barbara Imiołczyk ze Szkoły Podst. nr 1 w Skoczowie oraz Kazimierz Gąska ze Szkoły Podstawowej w Końcach Małych.

W grupie starszych (kl. VII—VIII) najwyższą ocenę otrzymali:

Andrzej Kasper ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Skoczowie i Wanda Szosupak ze Szkoły Podst. nr 3 w Cieszyń. Dalsze punktowane miejsca zajęli: Czesława Markowicz — Szkoła Podst. nr 6 w Cieszyń, Izabela Bolek — Szkoła Podst. nr 4 w Cieszyń, Halina Smierna — Szkoła Podst. nr 6 w Cieszyń i Bogdan Mojszyk ze Szkoły nr 6 w Cieszyń.

Najlepiej były przygotowane do konkursu szkoły podstawowe z miasta Cieszyń (szczególnie na uwagę zasługują Szkoła Podst. nr 6 i Szkoła Podst. nr 5) oraz Szkoła Podst. nr 1 w Skoczowie, która już nieraz zdobyła wysoką lokatę na eliminacjach wojewódzkich.

Wymienieni uczniowie będą reprezentowali nasz powiat na eliminacjach wojewódzkich organizowanych przez Bielsko — Białą.

Komisja konkursowa wysoko oceniła poziom artystyczny prezentowanych utworów. Impreza ukazała piękno i wartość ideową — artystyczne i literatury polskiej oraz twórczość ludową naszego regionu. (JOK)

Dobry start - fundament sukcesów

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Być może w części zaspokoić potrzeby rynku („Termika” jest jedynym producentem „kominków”), podjęto zostało to nader cenne zobowiązanie. Wymaga ono udoskonalenia organizacji i wzrostu wydajności pracy, wykonania szeregu prac przygotowawczych, do których w pierwszym rzędzie należy skompletowanie oprzyrządowania i skompletowanie detali.

Tym właśnie zagadnieniem żyje obecnie prawie cała załoga „Termiki”. Zdecydowano bowiem, że należy starannie przygotować front robót, wykonać ostatnie próby, by potem ruszyć „pełną parą” z realizacją zobowiązania. Na prace przygotowawcze przeznaczono w „Termice” ostatnie dni marca i, trzeba powiedzieć otwarcie, że ten styl pracy przynosił pożądane efekty. Sa wprawdzie jeszcze poważne kłopoty z niezbędnymi wtykami, których ilość od przedsiębiorstwa kooperującego, ale służba zaopatrzenia „wychodzi ze skóry” by podjąć nowym zadaniom.

Warto jeszcze wspomnieć, że zrealizowanie podjętego zobowiązania produkcyjnego, którego wartość wynosi 4.300.000 złotych, pozwoli przekroczyć projektowaną zdolność produkcyjną zakładu o 15 proc.! Równocześnie nastąpi wzrost wydajności pracy w porównaniu z rokiem ubiegłym o 2,5 proc.

A oto dalsze meldunki o podjętych zobowiązaniach

CIESZYŃ (pl). W Liceum Medycznym Pięknictwa przystąpiono już do realizacji czynów społecznych podjętych dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej. Zobowiązanie grona nauczycielskiego wynosi ok. 700 roboczogodzin, uczniom ponad 3.800 godzin pracy.

Realizując zobowiązanie, młodzież Liceum uczestniczy aktywnie w masowych badaniach lekarskich i w akcji szczepień, rozciąga opiekę

lekarską nad ludźmi starszymi i chorymi w mieszkaniach prywatnych, przeprowadza szkolenie sanitarne uczniów w innych szkołach, wykonuje pomoce naukowe z zakresu pielęgniarstwa itd. W okresie 10—21 marca br. wiele uczennic Liceum pomagało codziennie przy masowych badaniach lekarskich pracowników FME CELMA w Cieszyń.

CIESZYŃ (pl). Dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej i tegorocznego Święta Pracy załoga Wytwórni Nakryć Stołowych „Polwid” podjęła zobowiązanie: wykonać dodatkową produkcję artykułów rynkowych wartości 500 tys. zł;

przepracować w czynnie społecznym na rzecz zakładu 8 tys. roboczogodzin wartości 75 tys. zł;

wykonać garaż na autobus zakładowy wraz z doładem i ogrodzeniem wartości 63 tys. zł;

zbudować podręczny przywarstwowy magazyn wartości 7,5 tys. zł;

wykonać poza planem 8 kpl narzędzi oraz innych urządzeń w narzędziowni o wartości 41.600 zł.

Ogólna wartość zobowiązań i czynów społecznych wyniesie 817.100 złotych.

CIESZYŃ (pl). Załoga Cieszyńskich Zakładów Przemysłu Tętnowego podjęła zobowiązanie: wykonać ponadplanowo produkcję o łącznej wartości 500 tys. zł oraz przepracować w ramach czynu społecznego 1000 roboczogodzin przy różnego rodzaju robotach porządkowych.

Ogólna wartość zobowiązań sięga kwoty 509,6 tys. zł.

CIESZYŃ (pl). Również członkowie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Cieszyń podjęli na cześć srebrnego jubileuszu Polski Ludowej zobowiązanie: przepracować w czynnie społecznym 4 tys. roboczogodzin na rzecz upiększenia ośrodków wypoczynkowo-sportowych w Cieszyń, Skoczowie, Żabkowicach, Wiśle — Czarnem oraz w Ośrodku Zarybieniowym w Hażlachu.

Dalsze złota i srebro dla „Olzy”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Założenia planu na rok bieżący przewidują dalsze zwiększenie produkcji eksportowej wyrobów ze znakami jakości, przy czym należy zaznaczyć, iż spośród wszystkich wyrobów cukierskich produkowanych przez zakłady „OLZA” po łowa nosi znak jakości.

Tak znaczne osiągnięcia gospodarcze zawdzięcza „OLZA” coraz lepszej organizacji pracy i stalemu zwiększaniu wydajności pracy drogą wdrażania postępu technicznego. W ub. roku wydajność pracy wzrosła tu w porównaniu z rokiem 1967 o 9,6 proc.

W ramach tzw. akcji antyimporowej ZPC „Olza” wyrabiała wszystkie części zamienne do maszyn i urządzeń służących do produkcji wafli, dostarczając tych części innym zakładom swej branży. Pozwala to na zaoszczędzenie kosztów narodowej poważnej ilości dewiz.

W „OLZIE”, która zatrudnia bezpośrednio w produkcji ok. 85 proc. kobiet, istnieje 5 wzorowo pracujących Brygad Pracy Socjalistycznej oraz Oddział Pracy Socjalistycznej.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

— Jakże obiektywnie wzięli w czyn społeczny mieszkańcy naszego powiatu?

— Na wstępie należy wspomnieć o wielkim ośrodku zdrowia w Chybiu, bowiem wkrótce nastąpi jego otwarcie. Mieszkańcy tej wioski i okolicy wybudowali ośrodek z udziałem 3.800.000 złotych społecznego wkładu. Rozpoczęto także budowę podobnej placówki w Hażlachu. Dzięki czynom społecznym działwa Drogomysła otrzymała nową, obszerną szkołę zaś w trakcie rozbudowy, tym samym sposobem znajdują się szkoły podstawowe w Bażanowicach i Ogrodzie.

Bardzo wiele zrobił działacz straż pożarnych, przy czym — rzecz jasna — poparciem miejscowej ludności. Dzięki wspólnej wysiłkowi, powstały nowe remizy OSP w Końcach Małych, Kozakowicach, Drogomyslu, Zaborku i Zamarkach, a kończy się budowa remizy w Brzeźowie i Wiśle-Malimie.

Skoro już wspomnieliśmy o służbie zdrowia i szkolnictwie, może warto poinformować społeczeństwo o pozostałych osiągnięciach tych resortów?

Pomysłowe perspektywy

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Znacznie przekroczyła założenia planowe obrotów nasza gastronomia, a to w wyniku uruchomienia nowych zakładów, m.in. „Strzeżony”, „Baszty” i „Nowej”, baru „Alibi” oraz dzięki gruntownej przebudowie i modernizacji kombinatu gastronomicznego „Pod Jeleniem”.

Poprawiło się zaopatrzenie mieszkańców w wodę wskutek powiększenia sieci wodociągowej o kilkanaście kilometrów, wzrosła także — choć nieznacznie — długość sieci kanalizacyjnej i gazowej.

Jeśli chodzi o substancję mieszkaniową, to i takkolwiek nowiejsza się ona o dalszych 535 mieszkań, tj. o 1.744 izb — sytuacja w tej dziedzinie jest nadal nie zadowalająca. Zgodnie bowiem z planem oddanych miało być do użytku 1.067 mieszkań o 3.623 izbach. Na remonty kapitałowe budynków mieszkalnych przeznaczano miasto corocznie kwotę ok. 7 mln zł.

W latach 1967 — 1968 zbudowano 2 nowoczesne hotele robotnicze o łącznej ilości 260 miejsc, co w dużej mierze wpłynęło na poprawę warunków mieszkaniowych tych przedsiębiorstw budowlanych, które realizują w naszym mieście inwestycje przemysłowe i mieszkaniowe.

Powstały również w tym okresie inne obiekty społeczne i użyteczności publicznej. Oddano do użytku nowe przedszkole przy ul. Miarki (120 miejsc), podjęto budowę internatu dla młodzieży szkół CRS.

Otwarto nowy lokal klubowo-wystawowy w MDK, salce wystawowej na rynku sale koncertowa na Zamku, świetlicę zakładową w CFN i „Polwidzie”. Poza dworcem autobusowym PKS, Cieszyń wzbogacił się o stację obsługi samochodów (przy ul. Filasiewicza), o nowe parkingi i place postojowe, które pozwoliły rozładować częściowo narastający z roku na rok ruch samochodowy.

W resorcie zdrowia uruchomiono zakład lecznictwa zapobiegawczego przy CWUCH, Rej. Przychodnię Zdrowia na osiedlu ZOR i przy ul. Stalmacha, Przychodnię Sp-nej Dentystycznej (ul. Świerzeżewskiego), aptekę przy ul. Świerzeżewskiego oraz tak bardzo potrzebną stację diagnostyczną przy Miejskiej Przychodni Obwodowej. Na ukończeniu znajduje się budowa Przychodni Rejonowej przy ul. Fryszackiej, podjęto zostały także prace przy budowie nowego żłobka.

W wyniku realizacji uchwał sekcji MRN wyremontowano z Centr. Funduszu Turystyki i Wypoczynku hotel „Pod Jeleniem”, urządzone korty tenisowe przy basenie kąpielowym. Znacznie zaawansowane są prace przy budowie hotelu „Motobytu” w przygotowaniu jest dokumentacja budowy campingu w części południowej naszego miasta.

W dalszym ciągu sekcja radni zapoznali się z wykonaniem planu gospodarczego i budżetu w minionym roku. Przedsiębiorstwa przemysłu uspołecznionego wykonały plan produkcji globalnej w 102,3 proc., co stanowiło wzrost o 10,5 proc. w stosunku do roku 1967. Poważny udział we wzroście produkcji miało zwiększenie się wydajności pracy (o 6,3 proc.). Na uwagę zasługują wysoka jakość szeregu wytworzonych w Cieszyń wyrobów, dzięki czemu 16,7 proc. produkcji znalazło zbytni na rynkach zagranicznych.

Handel miejski wykonał w roku 1968 plan obrotów w 106 proc. Wydatnemu zwiększeniu uległa sprzedaż m.in. takich artykułów, jak mięso i jego przetwory, masło, jajła i mleko, tkaniny wełniane i odcień, mniel sprzedano natomiast skózanego obuwia i nralek. Budownictwo mieszkaniowe obejmowało w roku 1968 jedynie budownictwo spółdzielcze i indywidualne. Oddano do użytku 3 osiedla: dzielnicę bloki przy ul. Świerzeżewskiego (o 82 mieszkańach) oraz 24 mieszkania w budownictwie indywidualnym.

Na remonty kapitałowe przeznaczono ponad 4,2 mln zł, a długość ulic wzrosła w stosunku do stanu z roku 1967 o 1,9 km.

Działalność inwestycyjna objęta planem terenowym rad narodowych skoncentrowana była głównie na rozbudowie Wytwórni Nakryć Stołowych „Polwid”, gdzie oddano do użytku m.in. pomieszczenia magazynowe i socjalne. Rozpoczęto też budowę bazy dla MPRB i MZBM.

Budżet Miejskiej Rady Narodowej został wykonany pomysłnie i wyniósł zarówno na stronie dochodów, jak i wydatków 101.587.000 zł. Plan dochodów wykonano ogółem w 104 proc., w tym dochody własne w 105 proc. Plan wydatków zrealizowano ogółem w 97,5 proc., w tym wydatki bieżące w 99,1 proc., wydatki inwestycyjne w 99,3 proc. oraz wydatki na kapitałowe remonty w 89 proc.

Niskie stosunkowo wykonanie planu kapitałowych remontów zostało spowodowane głównie przekazaniami przez WRN dodatkowego kredytu w wysokości 1 mln zł na likwidację szkód powodziowych na drogach miasta dopiero w dniu 30 grudnia 1968 roku. Poza tym wystąpiły trudności z wykonaniem niektórych zaplanowanych remontów, w związku z czym pozostały pewne nadwyżki w resorcie oświaty, kultury, zdrowia i administracji.

Gwałtowny nawrót zimy!

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W tej samej miejscowości w pół godziny później, miał miejsce podobny wypadek. Na stojącym „stare” najechnął z tyłu autobus „Jelcz” SI 67-20, należący do kopalni „1 Maja” w Wodzisławiu, i „Polwidzie”.

Na luku drogi w Bażanowicach, o godz. 18 w skutek poślizgu wpadł do rowu samochód osobowy „Simca-aronde” SC 37-08, własności Fryderyka Lorka, prowadzony przez Zbigniewa Walicę z Cieszy.

na. Również i tu nie było ofiar w ludziach.

Tuż przed północą, w Markłowicach k/Cieszyń, w pobliżu remizy OSP, przewrócił się do przydrożnego rowu mikrobus „nysa” SC 24-23, należący do Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów. Wóz znalazł się niebezpieczny, a dokumentem wewnątrz, a kierowca (prawdopodobnie N. Kwiczała) oddał się z miejsca wypadku, nie powiadamiając o tym organów MO.

Ostatni wypadek, spowodowany gołoledzią, miał miejsce w niedzielę (dnia 16 bm.) w Bażanowicach, o godz. 13. W skutek poślizgu uszkodzeniu uległ samochód osobowy „skoda 1000-MB” SC 71-51,

prowadzona przez Stanisława Zysańskiego z Cieszyń.

Okres pomiędzy pierwszym i ostatnim wypadkiem dobiełszy świadczy o tym jak słabiej zwalczali skutki gołoledzi Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie.

Gwałtowny nawrót zimy sęskoczył płaćtwo oraz zwierzęcą polną i leśną. Szczególnie uderzyły szpaki. Apelujemy do wszystkich mieszkańców Cieszyń i powiatu, szczególnie zaś do młodzieży, by — jeśli kapryśna pogoda nie ulegnie poprawie — nie stosowali karmy dla ptactwa i zwierząt.

Na pierwszym planie: człowiek

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

— W br. wprowadzić się systematyczną ocenę pracowników w oparciu o ujednolicono kryteria, takie jak wiadomości fachowe, wydajność, jakość pracy, inicjatywa, stosunek do przełożonych, zaangażowanie społeczne itp.

— Jakże korzystać może przynieść taka ocena?

— Będzie korzystna zarówno dla kierownictwa, jak i pracowników, którym pozwoli poznać, o sąsiad przełożony na temat ich pracy zawodowej, umożliwi samokontrolę własnego postępowania oraz pozwoli li poznać realne perspektywy awansu w zakładzie.

Obiektywne opinie o pracownikach będą brane pod uwagę przy przyznawaniu awansów, ułatwią również trafny wybór kandydatów na stanowiska wymagające specjalnych kwalifikacji.

— Jakże nowe formy uznania za

prace przewiduje się wprowadzić dla najlepszych pracowników?

— Przyszława będzie odznaka „Zasłużony pracownik CELMY”. Ponadto odznaczającym na emeryturę, którzy byli długoletnimi pracownikami fabryki nadawana będzie odznaka „Honorowego członka załogi”.

— Jakże przywileje dale posiadania odznaki „Zasłużony pracownik CELMY”?

— Pracownicy wyróżnieni tą odznaką mają pierwszeństwo w awansach zawodowych, w korzystaniu z wszelkiego rodzaju świadczeń socjalnych, w przyjmowaniu ich dzieci do Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej oraz przy przyjęciu do pracy w fabryce członków swych rodzin.

Wyróżnienie pracownika odznaką połączoną będzie z przyznaniem nagrody pieniężnej i rzeczowej, podwyższeniu udziału funduszu zakładowego oraz nadaniem dyplomu.

Rozmawiał: J. J.

Wywiad tygodnia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

— Słusznie. Na plan pierwszy wysuwa się duży, nowoczesny obiekt służby zdrowia w Wiśle, jaki powstał kosztem 11,6 mln złotych. W okresie znalazły rozmieszczenie poradnie specjalistyczne, izba porodowa, apteka i pogotowie ratunkowe. W Skoczowie uruchomiono poradnię specjalistyczną, zakład protetyki stomatologicznej oraz ambulatorium lecznictwa przemysłowego. Ogrodzona otrzymała poradnię dentystyczną. Zakład lecznictwa zapobiegawczego otrzymała również załoga Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów. Aptekę uruchomiono w Chybiu, w Zaborcu, a w Markłowicach punkt apteczny. W Ustroniu, w dzielnicy Zawodzie, przystąpiono do budowy nowoczesnego, obzbiernego ośrodka leczniczo-sanatoryjnego. Zakonczenie budowy przewidziane jest w roku 1975.

W kończącej się kadencji wybudowano w powiecie 8 nowych

szkół podstawowych, rozpoczęto budowę dalszej. W wyniku rozbudowy kilku szkół uzyskano 42 izby lekcyjne 17 pracowni, 21 gabinetów, 8 sal gimnastycznych i świetlic. Wybudowano domy nauczycieli w Ochabach, Wiśle-Malimie, Istebnej-Zachodzie oraz Ustroniu-Połanie. W Wiśle-Kopydło, kosztem 22.000.000 złotych powstał kompleks budynków wraz z internatem dla młodzieży Technikum Gastronomicznego. W niedługim czasie uczniowie Technikum Rolniczego w Miedzywiesiu otrzymają internat na 200 miejsc oraz salę gimnastyczną. Budowa i modernizacja tej szkoły pochłonie 8 milionów złotych.

Chęć jednak jeszcze wrócić do czynów społecznych, bowiem takiego rozmachu i udziału mieszkańców do tej pory jeszcze nie notowaliśmy. Często kontakt powoła i radnych z wyborcami oraz inne sprzyjające okoliczności pozwoliły pobudzić inicjatywę społeczną. Dzięki temu powstanie nasz zgłoszili do ogólnopolskiego konkursu „Czyn społeczny na 25-lecie PRL” — konkursu, organizowanego przez FJN i rady narodowe — szereg powstałych obiektów o łącznej wartości 21.000.000 złotych.

Rozmawiał: TK

Kronika wypadków

Wpadli pod samochód

CIESZYŃ — Na ul. Liburnia, dnia 6 bm., wpadła pod koła samochodu ciężarowego „star” 05-96 SE, 23-letnia Danuta Antonik (zam. w Cieszyń) przy ul. Waryńskiego 6, która nagle uśliznęła przebiec na drugą stronę jezdni. Mocno poturbowana przewieziono do szpitala.

CIESZYŃ — Podobny wypadek miał miejsce dnia 7 bm. na ul. Mielchdy, obok Szkoły Podstawowej nr 3. Niespodziewanie wybił na jezdnię 12-letni Czesław Symbol (zam. w Cieszyń) przy ul. Powstańców Śląskich 11, który dostał się pod koła samochodu „zuko” SC 99-88. Ciężko rannego chłopca przewieziono do szpitala.

Kraksa „Zastawy”

CIESZYŃ — W godzinach popołudniowych, dnia 8 bm., na ul. Stalmacha poważnemu uszkodzeniu uległ samochód osobowy „zastawa - 750” SC 64-42, prowadzony przez Wiesława Praszykę (zam. w Cieszyń) przy ul. Marchewskiego 2). W skutek utraty panowania nad kierownicą samochód znajdujący się tuż ulicy uderzył w drzewo. Ostrzeżenia odezwały: pasażer Tadeusz Berek (zam. w Cieszyń) przy ul. Mielchdy 12), oraz prowadzący pojazd — Wiesław Praszyka. Po udzieleniu im pomocy w ambulatorium szpitala, ranni zbiegli. Szkody oszacowano wstępnie na ok. 40.000 złotych.

Wypadł z pociągu

CHYBIE — Na stacji PKP w Chybiu w dniu 17 bm. w czasie wysiadania z pociągu osobowego o godz. 17.34, wpadł między podwyższenia peronu a tory, 18-letni Jan Krzempek (zam. w Zablociu 5). Ślusarz PKP w Czechowicach, ciężko rannego kolejarza przewieziono do szpitala.

W ostatnim okresie czasu notuje się zaskakujący wzrost wypadków kolejowych w Chybiu, zarówno na stacji, jak w jej okolicy. Sugerujemy władzom PKP oraz porządkowym, przeanalizowanie przyczyn i podjęcie stosownych kroków w celu zapobieżenia dalszym nieszczęśliwym wypadkom. Tym bardziej, że doszło tu już do kilku wypadków śmiertelnych (12)

DEMOKRACJA
W
GODZINMiędzy urzędem
a obywatelem(WYWIAD Z PRZEWODNICZĄCYM PREZYDIUM MRN
W USTRONIU TOW. WŁODZIMIERZEM GOŁKOWSKIM)

Poważny jest dorobek rad narodowych w toku dobiegającej końca kadencji. Wzrosła rola rad jako gospodarzy terenu, umocniła się ich funkcja przedstawicielska. Co raz ściślej staje się kontakt rad z obywatelami, coraz bardziej harmonijną jest współpraca radnych z mieszkańcami.

Zwróciłem się do przewodniczącego Prez. MRN w Ustroniu, Włodzimierza GOŁKOWSKIEGO, o szeregu pytań dotyczących relacji i kontaktów pomiędzy radą narodową i wyborcami.

— Czy zechciałby nam towarzyszyć powiedzieć, jakie formy przybrała stała współpraca i kontakt pomiędzy ustronioską radą narodową i mieszkańcami ustroniewska?

— Zasadnicza forma są bezpośrednie rozmowy, do których okazję stwarzają spotkania obywateli z radnymi. Omawia się wówczas możliwości i przebieg realizacji postulatów wyborczych, sprawy pałace i problemy wymagające rozpatrzenia na szerszym forum. Spotkania te są zarazem sondażem opinii publicznej.

Staly kontakt z mieszkańcami utrzymujemy także za pośrednictwem organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych. W sekcjach poszczególnych organizacji biorą udział przedstawiciele rady narodowej, którzy — korzystając z tych spotkań — przedstawiają zebraniom zadania spoczywające na MRN; są oni zarazem łącznikami pomiędzy organizacjami i władzami terenowymi.

Najszerszy zasięg i największy oddźwięk wśród mieszkańców posiada jednak działalność komisji, które — podzielone według problemów i zagadnień życia politycznego, społecznego i gospodarczego — posiadają ścisłe kontakty z ludnością.

Więź pomiędzy radą narodową i mieszkańcami poszerza i pogłębia działalność Komitetu FJN, który skupia przedstawicieli wszystkich organizacji i środowisk, posiada zatem idealne warunki do wysuwania najrozsądniejszych inicjatyw i mobilizowania ludności do zadań społecznych. Dzięki FJN realizowana być może w praktyce idea współgospodarstwa i społecznego współdziałania.

— Czy komisje, o których towarzyszy wspominał, są również formą pracy i aktywności społecznej?

— Oczywiście. W skład poszczególnych komisji wchodzi radni i powołani przez radę aktywiści społeczni. Bez poszerzenia składu osobowego komisji, o działaczy — społeczników okazałoby się niesłychanie trudne praktyczne realizowanie wytyczonych zadań. Członkowie komisji docierają do wszystkich zakątków miejscowości, przeprowadzają rozmowy z obywatelami i przedstawiają swoje konkretne wnioski na posiedzeniach Prezydium MRN.

— Czy mógłby towarzyszy przykładowo wymienić kilka komisji i określić zakres ich działania?

— W Ustroniu działa 9 komisji, m. in. sportu i turystyki — netympowa, powołana dodatkowo ze względu na specyfikę terenu, organizująca różnorodne imprezy i komisje uzdrowskowsko-wczasowa — poszerzająca zakres swej działalności wraz ze stopniowym rozwojem Ustronia jako miejscowości wypoczynkowo-uzdrowskiej. Dla poszerzenia działalności rady powołano do życia 4 dodatkowe zespoły: komisję pojednawczą — łagodzącą spory i zadróżnienia powstałe pomiędzy mieszkańcami, komisję korekcyjną do spraw mieszkań, zespół do spraw rozdziału materiałów budowlanych i komitet redakcyjny radiowęzła.

Należy sądzić, iż dobiegająca końca kadencja przyniosła ze sobą wiele sukcesów?

— Do największych sukcesów za-

liczam sprawę całkiem paradoksalną: udało nam się zrealizować również i te postulaty wyborców, które początkowo zaliczaliśmy do spraw nierealnych. Wybudowana została nowa szkoła podstawowa i dom nauczycielski w Polanie. Powstał pawilon handlowy w Dobcu, prawie na rok przed terminem wykonania mieszkania spółdzielczego, wykonano oświetlenie głównych ulic, rozwiązano problem komunikacji pomiędzy Ustroniem i Dobką, wybudowano 2 kładki wiszące, zaspokojono potrzeby ogrodnictwa dzięki wybudowaniu szklarni, z nielicznymi wyjątkami rozwiązano kwestie handlowe, zgodnie z przewidywaniami i założeniami rozbudowano urządzenia i organizację ruchu turystycznego.

— A czy po tym długim spisie osiągnięć zechce się towarzyszy przyznać również do trudności i bolączek?

— Przyznam się, choć nie tak ochoczo, jak poprzednio. Nie zrealizowaliśmy postulatów domagających się budowy gazociągu — jest to jednak inwestycja niezależna od ustroniskiej MRN i na poczekaj rzec muszę, iż zaplanowano tę budowę na najbliższą pięcioletkę. Również w toku realizacji jest nadal jeszcze budowa miejskiego ujęcia wody. Pozostały jeszcze nie rozwiązane liczne problemy — do nich zaliczam dalszą konieczność ulepszenia sieci dróg, niezaspokojone mimo oddania do użytku 210 łb — zapotrzebowanie na mieszkania, sprawę szkoły nr 2, posiadającej fatalne warunki lokalowe, i inne pomniejszych sprawy, wymagające rozpatrzenia i załatwienia.

— Była to więc kadencja owocna i pracowita. Czy sądzi towarzyszy, że zaspokojone zostały oczekiwania mieszkańców, stawiane wybieranej 4 lata temu radzie narodowej?

— To już musza ocenić mieszkańcy. Jestem jednak optymistą.

Rozmowę przeprowadziła: U.G.

Marcowy numer miesięcznika ZMW „NASZ KLUB”, publikujący obywatelskie artykuły i recenzje, w tym numerze, w którym autorka omawia spotkanie w Brennie, zorganizowane w ramach konkursu „Dni Wyzwolenia”, w którym to spotkaniu wzięła udział młodzież nie tylko z Cieszyńska, ale także z Katowic, Krakowa, Warszawy oraz 80-osobowa grupa młodzieży wietnam-

skiej. W czasie spotkania, o martyrologii i walce ludu cieszyń-

Brenna wspomina

skiego w okresie okupacji opowiadała między innymi Maria Kawikowa, zwana „Śląską An-

tygoną”. Jej też wspomnienia obszernie omawia autorka w swoim artykule, przytaczając liczne fragmenty z tych zwierzeń.

Artykuł „Brenna wspomina” niewątpliwie przyczyni się do spopularyzowania wśród czytelników w całej Polsce wiedzy o bohaterstwie ludu śląskiego w okresie okupacji. (fz)

ZŁOTE RĘCE mają nie tylko planistę i świetnego chirurga. Ręczna praca, kowal z Kuźni „Ustroń” wykonuje pracę mniej precyzyjną. Nikt nie wymaga, by zamknął młotem wieczko zegarka, nie zbroiłszy na nim rysy. Ale, ku zdumieniu widzów, niektórzy potrafią to zrobić. Jak ich tu nie nazwać wirtuozami?

Albo szoferzy. Są tacy, którzy wyprowadzają samochód przez bramę na dłoń tylko kieszonką od wozu. Są operatorzy dźwięków, którzy pod noszą czerpakiem zapalnicę, nie zdejmując przy tym ani centymetra gruntu.

Takich mistrzów zawodu nie jest zbyt wielu. Nawet dyrektor wielkiego zakładu, gdzie pracują setki ludzi, zna doskonale, powiedzmy, towarzysza Nowaka; spotkawszy go, nie zastanawia się nad tym, kto to. Wie, że to fachowiec, który wykończy z fantazyjną dokładnością naj- bardziej skomplikowany detal, że można mu powierzyć każdą robotę.

Niestety mało się robi dla spopularyzowania takich ludzi. A szkoda. Gdyby wirtuozom nikt nie nie robił, ważna jest atmosfera, która by sprzyjała rozwojowi uzdolnień, podnoszeniu kwalifikacji, dzieleniu się doświadczeniem. Ważny jest klimat szlachetnej rywalizacji.

ZŁOTE
RĘCE

Byłoby naiwnością sądzić, że w miarę dalszego rozwoju cybernetyki, elektroniki, automatyki i telemechaniki cała ludzka działalność wytwórcza sprowadzi się do jednego: do naciskania guzików sterujących różnymi mądrymi maszynami i urządzeniami. Niewątpliwie, z biegiem czasu będą się zacierać różnice między pracą fizyczną i umysłową. Zniknie zapewne wiele spośród istniejących obecnie zawodów. Ale któż może przewidzieć, ile się zrodzi nowych? A w każdym z nich znajdzie się miejsce dla mistrzów, w każdym będzie dość pracy dla „złotych rąk”.

Przed kilku laty zaczęto organizować konkursy orki. Rzecz jasna, urządzenie i przeprowadzenie tego

rodzaju konkursu to sprawa kłopotliwa. Ale jakże opanała! Konkursy są przecież pożyteczne nie tylko dla uczestników, ale dla ogółu pracujących na wsi traktorystów. Sława najlepszego przekracza granice wsi, powiatu, województwa. Często stanowi bodziec dla innych, którzy chcą udowodnić, że stać ich również na „coś więcej”.

Pożytywne doświadczenia konkursu można by, jak się zdaje, rozszerzyć na inne zawody, czy grupy zawodów. Mamy w kalendarzu mnóstwo „dni”. Co roku, cedzimy pracę metalowców, chemików, drogowców... Zgodnie z tradycją, podsumowuje się wówczas osiągnięcia. Ale często kończy się na jakiejś akademii, popijawie. Czy nie urozmaiciłyby obchodów zawodów „złotych rąk”? Zawody wewnątrz lub międzyzakładowe? Owszem, trzeba by wydatkować nieco grosza, ale — kto wie? — może za kilka lat mielibyśmy więcej „złotych rąk” wśród szlifierzy, ślusarzy, odlewników?

Chętnie podejmujemy się rozpowszechnianie takich zawodów. Tym bardziej, że sądzimy, iż mogą się one stać imprezami „wzrostu i rozwoju” i zgromadzić nie tylko bezpośrednio zainteresowanych. (n)

Nad projektem kodeksu karnego

Przedawnienie i zatarcie skazania

ALEKSANDER FALBORSKI
I ANDRZEJ WEISER

JEDNA Z ISTOTNYCH CECH, charakteryzujących nowoczesne ustawodawstwo karne, jest zasada, że upływ czasu zrywa związek zarówno przestępstwa z karą, jak i wymierzonoj kary z prawnymi konsekwencjami tego faktu. Instytucje te noszą w prawie karnym nazwy przedawnienia i zatarcia skazania. Istotą przedawnienia jest niemożność wymierzenia sprawcy przestępstwa kary sądowej, a nawet niedopuszczalność jej wykonania, jeżeli od chwili popełnienia przestępstwa upłynął określony przez ustawę okres czasu. Instytucja zatarcia skazania polega natomiast na uznaniu uprzedniego skazania, za upływem określonego czasu, za fakt niefaktowy, że wszyscy kimś plynacymi — stał konsekwencjami prawnymi, włącznie z usunięciem adnotacji o skazaniu, z państwowego rejestru skazanych.

Oczekując na uchwalenie przez Sejm Projekt Kodeksu Karnego stanowią w tym zakresie, że nieodzowne jest wyłączenie sprawcy przestępstwa kary po upływie 20 lat jeżeli popełnił on zbrodnię, to jest czyn zagrożony karą co najmniej 3 lat pozbawienia wolności, po upływie 10 lat,

jeżeli czyn jego stanowił występki zagrożony karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat, zaś po upływie 5 lat w przypadku popełnienia innego występuku. Tak więc np. nie będzie można wymierzyć kary sprawcy zabójstwa po upływie 20 lat od chwili popełnienia tego czynu, gdyż art. 134 Projektu przewiduje za to przestępstwo karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 8 lat, albo karę śmierci. Sprawcy kradzieży z włamaniem, po upływie 10 lat od czasu włamania, gdyż w art. 214 Projektu przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat, zaś sprawcy nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka po upływie 5 lat, gdyż art. 158 Projektu przewiduje w takim przypadku karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

Jeżeli jednak w czasie biegu przedawnienia organa ścigania podejmą postępowanie karne o konkretne przestępstwo, karalność tego przestępstwa ustanie dopiero po upływie dodatkowych 5 lat od chwili zakończenia wymienionych wyżej okresów właściwych dla poszczególnych kategorii przestępstw, to jest po 25 latach dla zbrodni, 15 latach dla niektórych występów i 10 latach dla występów pozostałych.

Inaczej przedstawia się sprawa przedawnienia wykonania orzeczonej już przez sąd kary. W żadnym przypadku nie będzie można wykonać kary po upływie 25 lat

WYNIKI NAUCZANIA — podstawowa „produkcja” szkoły — przedmiotem zainteresowania nie tylko nauczycieli, ale ogółu społeczeństwa. I jest to zrozumiałe. Nie może być bowiem obojętne rodzinie, czy dziecko powtarza rok, czy go nie powtarza, nie może być obojętne dla gospodarzki, jakie otrzyma kadry, nie może być wreszcie obojętne dla samego ucznia co i przy pomocy jakiego wysiłku osiągnął.

W ubiegłym roku szkolnym wyniki nauczania w szkołach podstawowych naszego powiatu, były delikatnie mówiąc, niezbyt zachęcające. Procent niepromowanych do klas wyższych wyniósł bowiem średnio aż 5,2 proc. przy czym szczególnie wysoki był on w klasach od piątej do siódmej, najniższy zaś w klasie ósmej. Ale i w ostatnich klasach nie najlepiej musiało być z poziomem, skoro 70 proc. kandydatów do szkół średnich napisało dyktando z ortografii na stopień niedostateczny nagminnie były braki w zakresie obowiązkowych lektur, niechlujne, czasem wręcz niemożliwe do odczytania pismo. Stwierdzono ponadto słabą umiejętności rozwiązywania zadań tekstowych (matematyka) oraz istnienie rozległych obszarów „ziemi nieznanej” i zakresu programu niższych klas szkoły podstawowej — nieznanego procentów, ułamków itp.

Mamy wszyscy nadzieję, że bilans bieżącego roku zamknie się saldem bardziej korzystnym, warto wskazać jednak na kilka przyczyn powstałych braków, z którymi nie sposób się nie liczyć, tym bardziej, że część z nich wydaje się mieć, niestety, charakter raczej przewlekłej natury.

Jest oczywiście truizmem, że o wynikach nauczania decyduje nauczyciel — jego znajomość przedmiotu, zdolności pedagogiczne, umie-

Szkolnictwo liczy na naszą pomoc

W poszukiwaniu
sojuszników

ROBERT DANIEL

Jedność „kupienia” wychowanków dla pozornie najbardziej nawet nudnego przedmiotu. Tam, gdzie nauczyciel jest, jak się to powiada z krwi i kości na przykład matematyk, rodzą się prawdziwe talenty matematyczne. Gdzie indziej, rzecz dziwna, istnie beztalencie. Ale czy naprawdę beztalencie? Czy są możliwe aż tak drastyczne różnice w poziomie uzdolnień? Rzecz jasna — nie. Rzecz jasna — w niektórych szkołach po prostu brak pedagoga, który by naturalne talenty wyszukał i właściwie wykształcił.

Mamy wiele powodów, by szczerzyć się naszym nauczycielstwem. Znakomita większość cieszyńskich pedagogów kocha swój zawód i wykonać go z całym poświęceniem. Jakiego wymaga. Ale nawet w szkole trudno być wszechmogącym, trudno być cudownym stwórcą, który jednym „stań się” uczyni z ucznia wielkiego główicki. Mała (co najmniej) Encyklopedia Powszechna PWN. Potrzebne są określone warunki w postaci choćby pracowitości, pomocy nankowych, atmosfery współdziałania ze strony rodziny etc.

Na całym świecie dokonuje się rewolucja metod nauczania. W niektórych krajach wpręga się w jego służbę już nie tylko książkę i globus, nie tylko adapter i epidiaskop, ale prawdziwe maszyny uczące, komputerów nie wyłączając.

A jak jest u nas?

Znacznie lepiej niż przed kilku jeszcze laty, to pewne. Niemala w tym zasługa komitetów rodzicielskich i opiekunów, które zrobiły sporo, by pomóc niezamożnym na ogół szkołom. Dysponuje więc one 58 dźwiękowymi i 18 niemyimi aparatami filmowymi, 63 telewizorami, w każdej bez wyjątku szkole znajduje się jeden co najmniej aparat radiowy, 72 szkoły mają magnetofony, 48 ślaskotelek, na których nagrywa się wartościowsze audycje radiowe, a 59 płytotelek.

Znacznie polepszyło się równocześnie wykorzystanie tego nowoczesnego sprzętu. Oblicza się na przykład, że nasze szkoły wykorzystują około 60 proc. przeznaczonych dla nich audycji telewizyjnych. Jeśli uwzględnić trudności z odpowiednim dostosowaniem rozkładu lekcji do programu TV — wynik chyba niebyły. Warto zresztą dodać, że nauczyciele zachęcają równocześnie młodzież do korzystania z wybranych audycji popołudniowych, takich jak na przykład „Zrobile to sam”, „Eureka”, „Spotkania z przyszłością” i inne.

Mimo, że zdarzały się konserwatyści, którzy niechętnie godzą się na „stratę” cennych 45 minut, większość pedagogów wyraża się z uznaniem o najnowocześniejszej, jak dotąd, pomocy szkolnej w postaci seledynowego ekranu, podkreślając zwłaszcza zsynchronizowanie audycji z obowiązującym rozkładem programu. Pod tym względem następni telewizji nawet specjalistyczne filmy FILMOS-u, które mogą wprawdzie służyć pomocą w powiarsaniu i utrwalaniu materiału, są natomiast mało przydatne w jego przyswajaniu.

Z szadością spoglądają na inne szkoły nauczyciele z miejscowości górskich, których znane trudności techniczne pozbawiają niezastąpienie cennego sojusznika. Ale nadejdzie chyba czas, że i do nich uśmiechnie się spikerka mniej skrzywionym obliczem.

Choć wygląda to na paradoks, stosunkowo gorsze od zaopatrzenia w nowoczesne pomoce jest zaopatrzenie w pomoce podstawowe. Spójrzmy choćby na potrzeby klas ósmych. Wiedomo nie ma atlasów. Choć nie przyszło to łatwo, jakoś żeśmy się już z tą anormalną sytuacją zżyli. Ale brak wielu innych, nawet najbardziej niezbędnych rzeczy. Z lektur: „Ludzi bezdomnych”, „Szyfrowych prac”, „Łosy człowieka”, „Famiłki z Celulozy” i 37 innych pozycji. Z historii niektórych obrazów i ilustracji, mapy przedstawiającej działalność polskich sił zbrojnych na frontach drugiej wojny światowej. Z fizyki rury próżniowej do swobodnego spadania, galwanometru, miliamperomierza, szeregu odczynników itp. itp.

Jak widać, braków sporo. A przecież pomagamy się, żeby nauczanie nie było werbalnym, żeby żywymu słowu nauczyciela towarzyszyło doświadczenie, pokaz, demonstracja. Żeby oświecił młot, o czym słyszy, dotknąć „obmacać” poznawane zjawisko różnymi zmysłami, nabyć praktycznych umiejętności, lepiej i wszechstronnie poznać życie.

Dyktando to konieczność dalszej pomocy szkole — pomocy w rozbudowie i tworzeniu pracowni, w ciągłym uzupełnianiu ich wyposażenia, w budowie boisk i basenów.

Oczywiście nie o samą pomoc materialną chodzi. Ale to już temat oddzielny.

stępowało jedynie w przypadku, gdy zainteresowany tego wyrażnie zażądał, co w praktyce było dla niego częstokroć uciążliwe. Projekt Kodeksu Karnego przewiduje zaś, że z upływem 10 lat od wykonania lub darowania kary pozbawienia wolności albo od przedawnienia jej wykonania, zatarcie skazania następuje automatacznie, z mocy samego prawa. Natomiast na wniosek skazanego sąd może zarządzić zatarcie skazania już po upływie 5 lat, jeżeli skazany w tym czasie przestrzegł porządku prawnego, a wymierzona kara pozbawienia wolności nie przekraczała 2 lat.

Również po upływie 5 lat, z mocy samego prawa, ulega zatarciu skazanie na karę grzywny lub wymierzoną samonistnie karę dodatkową, jak np. pozbawienie praw publicznych, czy pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekun- czych.

Przepisy Projektu Kodeksu Karnego, normujące kwestie przedawnienia i zatarcia skazania, są w swej istocie wyrazem humanitarnych założeń socjalistycznego ustawodawstwa.

Przegląd
PARTYJNEJ

„NOWE DROGI” (nr 3/238, marzec 69) przynoszą szereg interesujących materiałów z różnych dziedzin życia. M. in. S. Kuźniński omawia w obszernym artykule zasady planowania i stosunki towarowo-pieniężne we współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych, a G. Pisarski przedstawia koncepcję rozwoju gospodarczego naszego kraju na tle wzrostu spożycia.

Na temat dalszego zacieśniania współpracy między związkami zawodowymi i radami narodowymi wypowiada się na łamach „Nowych Drog” S. Zawadzki, dając konkretne wskazania, na czym polegać winna ta wzajemna współpraca.

Aktualną sytuację międzyrodową omawia M. Naszkowski, natomiast niektóre aspekty ekonomiczne polityki wsochodniej NRF naświetla W. Grabska.

W dziale poświęconym różnym problemom wypowiadają się m. in. H. Chojak na temat spółdzielczości jako formy gospodarki socjalistycznej, B. Pieniążski — pracy ideowo-wychowawczej w szkołach wyższych oraz wybitni ekonomiści, dyskutujący na łamach czasopisma na temat aktualnych problemów rozwoju ekonomii politycznej socjalizmu.

O socjologii marksistowskiej w światowym ruchu socjologicznym pisze prof. J. Szczepański.

Ponadto miesięcznik „Nowe Drogi” zamieszcza sporą ilość ciekawych informacji, przegląd wydarzeń kulturalnych oraz liczne recenzje i noty bibliograficzne. (pl)

„ŻYCIE PARTII” (nr 3, marzec 1969) zamieszcza szereg artykułów działaczy partyjnych i związkowych, poświęconych 25-leciu PRL i podjętym przez ludź pracy zobowiązaniom na część tej doniosłej rocznicy.

Sporo miejsca w marcowym numerze czasopisma zajmują przygotowania do kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz omówienie przebiegu wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych.

Zagadnieniu koncentracji inwestycji poświęca swój artykuł A. Karkoszka, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR. Autor, wskazując na szczególnie niekorzystne zjawisko, jakim jest nadmierne wydłużanie cyklu budowy, stwierdza m. in., iż podstawowym warunkiem optymalnie efektywnej działalności inwestycyjnej winno być precyzyjne programowanie procesu inwestycyjnego, przy czym poważną rolę w tym zakresie mają do spełnienia instancje i organizacje partyjne.

Na temat najbliższych zadań w rolnictwie wypowiada się E. Mazurkiewicz, kierownik Wydz. Rolnego KC PZPR. Zwraca on uwagę na konieczność dalszego wzrostu produkcji żywności i pasz, a także produkcji zwierzęcej oraz stałej poprawy stanu gospodarowania na wsi.

Poza wspomnianymi materiałami, czasopismo przynosi liczne wypowiedzi i uwagi na temat odwiatu i kultury, wychowanie obywatelskie w szkołach, pozycji społecznej kobiet wiejskich i in. (pl)

Książka jak najbardziej
aktualnaKoncentracja
nakładów
inwestycyjnych

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego wyszła ostatnio książka Arkadiusza WOŁOWCZYKA pt. „Finanse a koncentracja nakładów inwestycyjnych”.

Książka porusza jak najbardziej istotny problem — podniesienia efektywności naszej działalności inwestycyjnej poprzez koncentrację nakładów. Przedmiotem rozważań autora jest koncentracja nakładów inwestycyjnych nie w określonych dziedzinach gospodarki ale na poszczególnych zadaniach inwestycyjnych. Chodzi konkretnie o koncentrację w szerokim stosowanym pojęciu, mającą decydujące znaczenie dla praktyki gospodarczej.

Poruszony problem ujął autor w cztery rozdziały: „Funkcje i system finansów inwestycyjnych”, „Finansowanie a efektywność inwestycji i koncentracja nakładów”, „Formy i metody oddziaływania systemu finansowego na koncentrację nakładów inwestycyjnych” oraz „Zadania finansów inwestycyjnych i warunki ich realizacji”. (pl)

Po III Przeglądzie Amatorskich Zespołów Estradowych

Jestem przeciwnikiem robienia — często sztucznych — przedziałów pomiędzy starszą generacją, a młodym pokoleniem, szczególnie gdy chodzi o sztukę. A jednak impreza, zorganizowana przez Zarząd Powiatowy ZMS, przyciągnęła tylko i jedynie młodzież. Nieliczne osoby starsze, które pojawiły się w teatrze, to członkowie grupy jurorów, ludzie muzyki, interesujący się niejako zawodowo wszelkiego rodzaju formami wypowiedzi muzycznej, no i ci, którzy z obowiązku uczęszczają na imprezy teatralne.

Jaką rolę mają spełniać tego typu występy, jak te, które odbywały się przez trzy dni w Cieszyńcu? Czy to był naprawdę tylko przegląd? A może, czego sami organizatorzy nawet nie dostrzegają, coś więcej jeszcze? Zdobęde się na stwierdzenie, że impreza ZMS, poza wartościami artystycznymi, spełniła jeszcze jeden cel: stała się doradczą lekcją wychowania. A tak. Wszak wychowywać można nie tylko słowem, często pustym, ale także przykładem, zaangażowaniem, stwarzaniem atmosfery sprzyjającej rodzeniu się pasji, napięciu uczuć, intelektualnemu przeżyciu. Oczywiście skala odbioru tych wartości, które prezentuje nam estrada, jest bardzo rozległa i trudno wymagać, aby każdy z młodych uczestników odbierał to, co się dzieje na scenie, w sposób jednakowy.

Wszak w momencie, kiedy większość młodzieży przeżywała na swój sposób poszczególne punkty programu, nie brakło pojedynczych, niezbyt kulturalnych wystąpień. Dowodzi to potrzeby stałego wykorzystywania świetlic, klubów, wszelkiego rodzaju spotkań do kształtowania tych postaw, które gwarantują, że młody człowiek, udający się do teatru, potrafi zachować się w nim kulturalnie. W porównaniu z latami ubiegłymi kultura zachowania się widowni nie budziła większych zastrzeżeń: reakcja była żywiołowa, a to jest zjawiskiem pozytywnym. Ogólny poziom występów był też — zdaniem fachowców — znacznie wyższy niż w latach ubieg-

łych. Pojawili się nadto nowe zespoły, którym życzyć należy przede wszystkim — wytrwania. Sam bowiem proces przygotowywania się do występów jest też zjawiskiem, którego trudno nie dostrzegać w zestawie treści, kształtujących i wychowujących.

Klasa dla siebie był Zespół Muzyczno-Wokalny „Bardowie” z Cieszyńca. Słusznie też jury pod kierownictwem red. Zygmunta Kiszakiewicza przyznało mu pierwszą nagrodę. Zespół ten wyróżniał się wysoką kulturą muzyczną, stosowaniem różnych, bardzo oryginalnych form wyrazu, kultu-

„Chochlik”. Zadeklamowano coś nowego. Ulubieńcem publiki stał się Karol Paździora, choć w talentie niewiele ustępował mu dwaj jego partnerzy: Franek i Raszka. Drugie miejsce zdobył kabaret „Ale-bach” ze Skoczowa, a trzecie kabaret „Pod Szpulką”. Organizatorzy postarali się nadto o szereg wyróżnień. Przyznano je: Adamowi Stankowskiemu z cieszyńskich „Juwenłów” za duże zaangażowanie w repertuarze śpiewaczym, Władysławowi Wilczakowi z „Bardów” za całokształt opracowań muzycznych i różnorodnie aranżujące, a nadto: Januszowi Gawlasowi z „Orientów 68” i Tadeuszowi Gawlikowi z zespołu „2 razy 2”. W dziale kabaretów indywidualnie wyróżnienia otrzymali: Paździora, Franek i Raszka z „Chochlika”.

Wyróżniono nadto cieszyńskich „Piastów” za wysokie walory wokalne. Duży sukces odniósł też młody zespół MDK z Cieszyńca, który otrzymał nagrodę specjalną jury za montaż, reżyserię, oraz walory treściowe programu, natomiast nagrodę indywidualną otrzymał od publiczności Stanisław Węglarz z tegoż samego zespołu. Druga nagroda przypadła soliście, Andrzejowi Dereniowi z „Cyklonów”. Poza wymienionymi zespołami występowały jeszcze zespoły muzyczno-wokalne: „Kaskady” z Kaczyc, „Akasze” z Cieszyńca oraz „Czantory” z Ustronia, prezentujące na ogół niezły poziom. Do rzędu wyróżnionych zaliczono nadto: Leszka Szczygła z kabaretu „Ale bach”, Zofię Szylak z zespołu „2 razy 2” i Jana Gembarszewskiego z Ustronia.

Na zakończenie trzydniowej imprezy, o nieco przydługim programie, występowali goście: kabaret studencki „Kumader” oraz zespół wokalo-muzyczny „Truwerzy” z Bytomia.

Pisząc o udanej imprezie trudno nie wymienić tych wszystkich, którzy przyczynili się do jej powodzenia. A więc Zarząd Powiatowy ZMS, zaś wśród członków grupy tej organizacji, Henryka Boguckiego, kierownika imprezy, a zarazem konferansjera. Z obu ról wywiązał się on znakomicie.

Muzyka i śpiew młodych

WŁADYSŁAW MOST

ralną postawą na scenie. Drugie miejsce przypadło zbrzydowickim „Cyklonom”, których publiczność darzyła największą sympatią; stąd też nagroda, ufundowana przez nią dla swych ulubieńców. Duża dynamika, porównująca melodyka, niezły dobór repertuaru — oto czym jednali sobie „Cykloni” swoich słuchaczy i wielbicieli. Dalsze dwa miejsca zajęli w tej samej grupie: „Orienty” z Bielecka-Białej, którzy zastosowali ciekawe łączenie muzyki wschodniej z muzyką ludową i Zespół „2 razy 2” z Czechowic, istniejący zaledwie od trzech miesięcy, a przejawiający już ciekawe formy i dobre opracowanie utworów. Piąte miejsce przyznano „Wagantom” ze Skoczowa.

Na duże brawa zasłużył sobie w grupie kabaretów cieszyński

200 pytań i odpowiedzi

Nakładem Książki i Wiedzy w najbliższych dniach w księgarniach Domu Książki ukaze się książka pt.: „200 pytań i odpowiedzi”. Publikacja stawia sobie zadanie udzielenia odpowiedzi na niektóre najczęściej wysuwane pytania z zakresu problemów międzynarodowych i krajowych. W odpowiedziach znajdzie czytelnik fakty, liczby, argumenty, które pomogą w samodzielnym przemyśleniu i zrozumieniu interesujących go spraw.

Książka przeznaczona jest dla potrzeb kampanii przed wyborami do Sejmu i rad narodowych. (MI)

Spotkanie z poezją i piosenką

W dniu 7 marca odbyło się w cieszyńskim „Klubie Propozycji” spotkanie z Agnieszką Osiecką. Twórczość literacką zaprezentowały członkinie zespołu teatralnego zakładowego Domu Kultury „Kuzni Ustron” w Ustroniu Anna Guza, Wanda Urbanek i Makaria Dusiator, następnie autorka odpowiadała na pytania publiczności.

W następnym dniu Osiecka bawiła w Klubie „Ruchu” w Jaworzynie, gdzie miejscowi działacze kulturalni opowiadali o swojej wsi a w sobotnie popołudnie została zaproszona do domu Aleksandra Halaczowej w Wiśle. Zespół estradowy, złożony z około 30 osób, zaśpiewał gościowi piosenkę „Wesoło mi w ziemi” z muzyką Aleksandry Halaczowej do tekstu Agnieszki Osieckiej, napisanego na spotkaniu grudniowym w Wiśle. Barbara Słowik zaśpiewała „Siedzieliśmy na dachu”, a Sabina Kluz „Cyganek”.

W niedzielne przedpołudnie Agnieszka Osiecka spotkała się z młodzieżą Sanatorium w Istebnej. W DK „Tryton” w Skoczowie Janina Hoffmann, Emilia Faranda, Marta Blasiak i Janina Brudna przedstawiły program kabaretowy „To wszystko z nutów”. Kwartet męski zaśpiewał „Gdy ten ktoś” i „Małe canzonetki”.

Spotkanie w Skoczowie wypadło niemięniej imponująco, jak w innych miastach naszego powiatu. (AR)

MUZA MISTRZA KONSTANTEGO

Cieszyński Teatr Poezji „Ło gos” przy Miejskim Domu Kultury zorganizował ostatnio bardzo udany „Wieczór poezji K.I. GĄLCZYŃSKIEGO”. Utwory poety recytowali przy zapalonych świecach i muzyce magnetofonowej w salce klubowej Domu Kultury: mgr M. ZYROMSKI, A. CIUPEK, E. DAWID, J. MAMCAREZYK i T. LIPKA. Układ i reżyseria całości należała do mgr. Mariana ZYROMSKIEGO. (X)

„SŁOŃCE NAD OLZĄ” W... TEATRZE

W ramach akademii, jaka odbędzie się w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszyńcu w dniu 22 bm. o godzinie 17 z okazji 100-lecia Spółdzielczości Spożywców i dla uczczenia 25-lecia PRL, wystawione zostanie widowisko regionalne Adama WAWROŚA — „Słońce nad Olzą” w wykonaniu około stu osób liczącego zespołu regionalnego PZKO z Olbrachcie (Zaolzie). (X)

ROZCZYTANE SZCZYT I DOLINY

W Nowej Osadzie, w Klubie „Ruch”, otwarty został, piętnasty z kolei punkt biblioteczny Miejskiej Biblioteki w Wiśle. Kierownikiem nowej placówki została Helena TEODORENKO. W ten sposób na wszystkich niemal szczytach i w wiślańskich dolinach znajdują się ośrodki czytelnicze, krzewiące kulturę drukowanego słowa wśród miejscowych górali. (X)

SPOTKAMY SIĘ W PUŃCOWIE

Powiatowa Komenda Straży Pożarnej wraz z OSP w Puńcowie organizują wspólnie z cieszyńskim Klubem Propozycji — uroczysty wieczór, poświęcony pamięci zasłużonych, niedawno zmarłych, działaczy na polu pożarnictwa: Pawłowi KLÓDZIE, Klemensowi MATUSIAKOWI i Józefowi BURDZIE. W ramach wieczoru przewidziano wystawki informacyjne o Puńcowie, a także doradczą wystawę prac miejscowego malarza, Jana GLUZY.

Impreza odbędzie się w dniu 28 marca br. o godzinie 18-tej w remizie OSP w Puńcowie. Dojazd na miejsce autobusami PKS. (X)

BESKIDZKI „FOLK SONG”

Bardzo pomysłową imprezę zorganizowały wiślańskie kobiety. Jeje „gwoździem” było przedstawienie bardzo licznie zebranej publiczności ciekawej formy muzyczno — śpiewno — tanecznej do słów Agnieszki Osieckiej pt. „Wesoło mi w ziemi”. Wieloosobowy zespół, złożony przeważnie z dzieci, wykonał tę pieśń z dużym wyczuciem melodii.

Helena HALACZOWA, autorka całej oprawy muzyczno-tanecznej wprowadziła w ten sposób do typowo ludowych elementów taneczno — muzycznych i śpiewaczych coś, co nadaje całej pieśni cech nowoczesności. Autorka tekstu, która już wcześniej usłyszała i zobaczyła wykonanie swej pieśni przez Zespół Dziecięcy przy Społecznym Ognisku w Wiśle, przesłała na ręce organizato-

rów imprezy list, w którym w superlatywach pisze o interpretacji jej tekstu piosenkarzkiego. — Zauroczył mnie Wasz zespół dziecięcy — czytamy w liście — to zupełnie czary — maryl!

Sądzić należy, że wiślański folk — song stanie się przebojem podczas tegorocznych „Dni Kultury Beskidzkiej”. (X)

ORYGINALNA WYSTAWA

Aktywne kierownictwo rozwijającego coraz bardziej ożywioną działalność kulturalną Klubu „Przyjaźni” Zakładów „OLZA” w Cieszyńcu urządziło ciekawą i oryginalną wystawę prac ze słomy.

Prace te to misterne obrazy wykonane ze zwykłej słomy na



czarnym tle. Wykonawcą tych prac jest artysta — amator Roman OGIEGŁO, pracownik laboratorium Cukrowni w Chybiu.

Wystawa jest ekspozycyjna w lokalu Klubu w Cieszyńcu, Rynek 4, codziennie w godzinach 17 — 20 z wyjątkiem niedziel. Jest to pierwsza tego rodzaju ekspozycja w Cieszyńcu. (AC)

KWARTET SMYCZKOWY P. KALETY

Doskonały Kwartet Smyczkowy Pawła KALETY z Trzyczyny w składzie: Paweł KALETA, Bruno RYGIEL, Jan MYR-DACZ i Karol RYKALA zaproszono do koncertu w wielkiej sali koncertowej Państwowego Szkoły Muzycznej w Cieszyńcu, zyskując gorący aplauz publiczności. Wykonane zostały utwory: Franciszka RICHTERA, Pawła KALETY i Aleksandra P. BORODINA.

Warto przypomnieć że trzy-niecki kwartet, znany już w całej Czechosłowacji, powstał w roku 1932. Po wojennej przerwie kontynuuje on swą pracę w zakresie popularyzacji kameralnych dzieł muzycznych, osiągając wspaniały rozwój w latach od 1950 roku, kiedy to zespół włączony został do Klubu Zakładowego Huty w Trzyczynie.

Największy sukces odniósł Kwartet Pawła KALETY w roku 1963, zdobywając Złoty Medal Ministerstwa Kultury w Pradze oraz pierwsze miejsce na Festiwalu w Pradze. (X)

ZMARŁ WYBITNY DZIAŁACZ ZPWN

W Raciborzu zmarł znany działacz Związku Polaków w Niemczech, były prezes Dzielnic Śląskiej ZPWN, organizator wielu towarzystw i związków polskich, Kazimierz MALCZEWSKI. Zmarły, jako czynny działacz TRZZ, utrzymywał także kontakty z naszym regionem, żywo interesując się jego życiem. (X)

Malczewski należał do tych Polaków w Niemczech, którzy trudem całego życia gruntovali polskość w sercach i umysłach setek tysięcy Polaków, mieszkających na terenie III Rzeszy. (X)

KONCERT LAUREATÓW PSM

W sali koncertowej na Zamku odbył się koncert laureatów Konkursu Jubileuszowego Państwowej Szkoły Muzycznej, zorganizowany z okazji 35-lecia PSM. Koncertowali najlepsi uczniowie i uczennice szkoły, zdobywcy pierwszych trzech miejsc w konkursie, który stał się zarazem przeglądem osiągnięć szkoły. Pozwolił on jednocześnie na ujawnienie szeregu talentów kompozytorskich i był sprawdzianem, w poszczególnych dziedzinach twórczości muzycznej, doskonałego przygotowania uczniów w zakresie wykonawstwa.

Szczególnie podobali się: Damian NIWIŃSKI, zdobywca pierwszego miejsca w sekcji fortepianu, a zarazem wyróżnienia za utwór kompozytorski „Walc” na fortepian, Jadwiga PAPIERNIK, solistka z sekcji śpiewu, również laureatka konkursu w swojej kategorii oraz Maria KOTUSZYŃSKA, druga laureatka w sekcji fortepianu. Konkurs zgromadził 62 uczestników, spotykając się z dużym zainteresowaniem młodzieży, dla której cenne nagrody ufundował Komitet Rodzicielski. Ponadto wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali listy z podziękowaniem dyrektora za uczestnictwo w tej pięknej imprezie. (X)

JERZY PROBOSZ, JAKO DZIAŁACZ I PISARZ LUDOWY

Tematem kolejnego zebrania Oddziału Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w Cieszyńcu będzie postać, działacz i twórca Jerzego PROBOSZA, górala i samouka z Istebnej, zamordowanego przez Niemców w obozie koncentracyjnym w Dachau. Wykład pt. „Jerzy Probosz, jako działacz i pisarz ludowy” wygłosi mgr Bolesław ORSZULIK, wykładowca Studium Nauczycielskiego w Cieszyńcu, w środę, dnia 26 marca br., o godz. 16.30 w salce wystawowej cieszyńskiego Domu Kultury (Rynek 12, parter).

Zarząd Oddziału Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza w Cieszyńcu zaprasza na ten elekawy wykład wszystkich miłośników i zainteresowanych problematyką Śląska Cieszyńskiego. (Z)

DOM LUDOWY W NIERODZIMIU

Z nastaniem wiosny planuje się rozpocząć dalsze prace przy budowie w Nierodzimiu pięknego domu ludowego. Dotychczas doprowadzono roboty do pierwszego piętra, nagromadzone również spora ilość potrzebnych materiałów budowlanych. Wszystkie prace wykonuje się systemem gospodarczym przy wydajnej pomocy społeczeństwa wsi.

W nowym domu ludowym, którego koszt zamyka się kwotą około 2 mln zł. znajdować się będzie siedziba GRN, biblioteka wiejska, punkt lekarsko-dentystyczny, poczta, sklep GS i sala widowiskowa na 200 osób.

Ciernista droga do Polski Legion Śląski w ogniu walk

ANTONI ZAJĄC

bitwa w lasach niebytowskich. We wszystkich tych walkach kompania śląska brała poważny udział i wybiła się na plan pierwszy, za co uzyskała wiele odznaczeń i awansów. Od połowy marca, mniej więcej do połowy kwietnia przebywała na odcinku w Kolomyi. Tu też, na skutek reorganizacji, część Ślązaków musiała opuścić swoją kompanię i odejść do innych. Do kompanii drugiej wcielono młodzież z różnych stron Polski i w ten sposób zatraciła ona charakter śląski. Mimo to utrzymała nadal dawną nazwę, chociaż było w niej zaledwie 3 proc. Ślązaków.

W następnym okresie druga Brygada Legionów walczyła na Bukowinie i w Besarabii. W działach oręża polskiego pamiętna zostanie ofensywa znad Prutu do Besarabii. Brała w nich udział wraz z trzecim pułkiem kompania śląska. Dnia 17 czerwca 1915 r. doszło pod wsią Rarańczą do gwałtownej bitwy. Kompania śląska szła w tym dniu kilkakrotnie brawurowo na bagnety. W bitwie tej, jednej z największych, jakie stoczył trzeci pułk piechoty legionowej, kompania śląska poniosła poważne straty, a mianowicie 6 zabitych 13 rannych oraz 2 przypadłych bez wieści. Zginęli wtedy: komendant II plutonu sierżant Tadeusz Farny, Franciszek Głowa, Franciszek Kulik, Stanisław Klak, Piotr Słuszarczyk i Teodor Staszewski. W lipcu por. Jan Lysek objął ponownie komendę nad swoją kompanią. Z całego grona oficerów, którzy we wrześniu 1914 r. opuścili Cieszyń, z kompanii śląskiej pozostał już tylko on jeden.

Odwrot wojsk rosyjskich w Gallej i Królestwie (od początku maja 1915 r.) zmieniła sytuację Legionów. Dokonyuje się scalenie rozproszonych dotąd oddziałów legionowych. Kompanie śląska wraz z trzecim pułkiem przerzucono w połowie października 1915 r. na Wołyń, gdzie walczyły już pierwszą i trzecią brygadą legionową. W kompanii tej było wówczas 43 Ślązaków.

Nadszedł tragiczny dla drugiej kompanii dzień 5 listopada 1915 r. O świcie tego dnia kompania śląska i podhalańska przystąpiły do natarcia. Morderczy ogień artylerii i karabinów maszynowych ze strony wojsk rosyjskich dziesiątkował obie kompanie. W dwu kompaniach

pado wtedy 70 żołnierzy, w tym 8 Ślązaków (por. Jan Lysek — naczelnik, dowódca kompanii, Jakub Brosz, Jan Cieślak — plutonowy, Józef Grycz, Gabriel Marlinek z Ogrodzonej, Jeon Seidler, Stanisław Słowik oraz Jan Stojek z Dziedzic). Liczba rannych Ślązaków wynosiła 9. Porucznik Jan Lysek, trafiony kulą w głowę, padł bez przytomności ciężko ranny i zmarł wieczorem tego samego dnia. W dniu 12 listopada odbył się pogrzeb pięciu oficerów, w tym również Jana Lyska. Ciało ich spoczęło we wspólnym grobie. Bitwa pod Kostuchówką w dniu 5 listopada należy do najkrwawszych w dziejach walk drugiej kompanii.

Od dnia śmierci Jana Lyska kompania ta była dowodzona przez oficerów spoza Śląska. Mimo, iż w kompanii tej pozostało niewiele Ślązaków, dotychczasową nazwę utrzymała nadal. Nazwa ta świadczyła nie tylko o jej pochodzeniu, lecz przede wszystkim była synonimem męstwa i bohaterstwa tych, którzy w tej kompanii od jej powstania walczyli i ginęli.

Właściwie dzieje kompanii śląskiej kończą się wraz ze śmiercią Jana Lyska. W następnym okresie skład jej zmienił się bardzo gruntownie, pozostała właściwie tylko jej nazwa.

ZIEMIA CIESZYŃSKA nie brała w ostatnich stu latach udziału w orężnej walce o wolność. W zrywach narodowych o wolność w latach 1830, ani w 1863 — Ślązacy nie uczestniczyli. Tymczasem w wyniku intensywnej pracy polskiej prasy, licznych polskich towarzystw, polskich szkół i innych placówek kulturalno-oświatowych, zwłaszcza w II poł. XIX i na pocz. XX w., umocniło się poczucie narodowe polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego i poczucie łączności z narodem polskim, wyrażające się w dążeniu do zjednoczenia z Polską wolną i niepodległą. Kiedy więc nadeszła owa chwila dziejowa, chciał Śląsk Cieszyński woleć swoją przeobrazić w czyn i czynem tym stwierdzić przed światem, że chce wrócić do Polski po sześćsetletniej rozłące. Tym też tłumaczy się postawa i zachowanie się legionu cieszyńskiego w Msanie Dolnej. Pierwszy jego dowódca, por. Józef Lebedzik, w liście do redakcji Dziennika Cieszyńskiego tak wyjaśnił tę sprawę: „My, synowie Śląska, będ wdawania się w zbyte polityczne rozdrobnienie kwestii, chcieliśmy iść dalej, walczyć, my nie mogliśmy wracać z niczym”.

Obiektywnie udział śląskich legionistów, jak w ogóle całego Legionu, wznosił oczywiście wrogów Polski — Austrię i Niemcy, ale w rozumieniu subiektywnym, brał udział w tworzeniu wojska polskiego, które miało na celu walkę o wolność i niepodległość naszego narodu. Udział w Legionie Polskim był zewnętrznym wyrazem łączności Śląska Cieszyńskiego z innymi ziemiami Polski.

W walkach II brygady Legionów kompania śląska brała wybitny udział, wzbudzając uznanie i podziw nie tylko wśród oddziałów legionowych, ale i obcych. Takiego zapatu, takiej ilości i ofiarności dla tyle razy poniżanego i spotwarzanego narodu nie można było narzucić. Ich źródłem był nierożniony, autentyczny patriotyzm.

Na licznych polach bitewnych w tych latach ciężkich walk, przelało krew i oddało życie wielu najlepszych synów Ziemi Cieszyńskiej, cementując na trwałe łączność z Macierzą.

D NIA 29 WRZEŚNIA 1914 r. kompania śląska wraz z całym trzecim pułkiem wychylała na Węgry. Komendę nad pułkiem sprawował wówczas major Józef Haller. Kompania śląska wraz z kompanią trzynastą otrzymała zadanie przeprowadzenia się przez Karpaty przełęczą Pantyryską do Gallej i 13 października znalazła się we wsi Rajfałowa.

Pierwszą potyczką i chrztem bojowym dla kompanii śląskiej była bitwa pod Nadwórnią w dniu 24 października. Wtedy też zginął pierwszy Ślązak idący z patroliem. Był to Wincenty Koch, górnik z Rycharwaldu.

W krwawej bitwie pod Molotkowem, w dniu 29 października, druga kompania miała trudne zadanie do spełnienia. Przeważające siły wojsk rosyjskich po morderczej całonocnej bitwie zmusiły drugi i trzeci pułk Legionów, nie posiadających jeszcze broni maszynowej, do wycofania się. Odwrót osłaniała druga kompania śląska, która musiała wytrzymać na sobie impet zwycięskich oddziałów rosyjskich. Jako ostatni wycofał się pluton ppor. Hajduka. Napadnięty znielaczka, pluton ten całą noc przechodził najbardziej dramatyczne perypetie, torując sobie często drogę korbą i bagnietem, pięciokrotnie przechodząc rzekę Bystrzycę w bród, by wreszcie nad ranem bez większych strat dotrzeć do swojej kompanii. W tej bitwie stracił drugi kompanii wynosiły około trzydziestu. Do 8 listopada kompania śląska wraz z kompanią podhalańską stała przebywała na froncie, pełniąc ciężką służbę patrolową i ubezpieczającą w rejonie Borsucznej, na lewym brzegu Bystrzycy i Rajfałowej.

Udział w wojnie budził u legionistów nie tylko przekonanie, że przyczyniają się do odzyskania niepodległości Polski, lecz również uczucia odwagi do okropności, jakie za sobą niesie wojna. Świadczy o tym list jednego ze śląskich legionistów: „Mam za sobą 31 krwawych bitew, nie licząc małych potyczek. Nikt sobie nie wyobrazi, co to wojna, kto jej nie skończy. Piekło Dante'go to zero w porównaniu z takim piekłem, jakie tylko ludzka ręka zdoła stworzyć. Ten huk armat nieustanny, pękające nad głową szrapneli, sygnale ze strasznych syzyfian, straszny sposób podarte, że jęki rannych, te zgłiszczą i popioły spalonych wiosek i miast, ten płacz i narzekanie ludzi cywilnych taki straszny obraz w sercu człowieka wytwarzają, że do śmierci tego nie zapomni”.

W końcu grudnia zachorował ppor. Feliks Hajduk, opuścił drugą kompanię wracając do domu na leczenie. Komendę objął ppor. Jan Lysek.

Rok 1915 nie zapowiadał się pomyślnie dla śląskiej kompanii. W styczniu tego roku poniosła ona straty w walkach prowadzonych w dolinie Rajfałowej w lutym uczestniczyła w pięciodniowej bitwie pod Maksymem. Straty były dość poważne. W walkach tych poległ: plutonowy Rudolf Nardelli — nauczyciel z Dąbrowy, Karol Kobiela Julian Bednarczuk, Jan Greń i Franciszek Chmiel. Ponadto rany odniosło 16 legionistów: ppor. Jan Lysek, Henryk Brykajto, Franciszek Burian, Józef Cwikła, Józef Czyż, Marcell Gazda, Antoni Herman, Adolf Janik, Franciszek Kalarus, Władysław Lenko, Franciszek Maciejczyk, Karol Macura, Władysław Plecionka, Jan Pyka, Władysław Waszko i Teodor Węgrzyn.

Następują walki pod Salotwiną i Żurakami, a następnie krwawa

SZACHY

Śląska liga wydzielona

Liga Śląska Wydzielona: Dąb Katowice (lider tabeli) — pokonał Olimpia z Golezowa 4½ — 2½. Liga Śląska: Start Wisła wygrał z Polonią 4½ — 3½, a Beskid Śląski z Mikołowa 4½ — 3½, a Beskid Skoczów zwyciężył Górnika z Pszowa 5 — 3.

Technikum Kuzni Ustroń — mistrzem

CIESZYN (cz). W sali Domu Kultury odbyły się drużynowe mistrzostwa szachowe uczniów szkół średnich i zawodowych. Pierwsze miejsce zdobyło Technikum Kuzni Ustroń w składzie: Pilch, Czyż, Bury i Łożek. Wszyscy są wychowankami zasłużonego propagatora gry szachowej Tadeusza Prądko. Następne miejsca zajęli: Technikum Mechaniko-Elektryczne z Cieszyńska, byty mistrz szkół średnich, Liceum Ogólnokształcące z Wisły oraz Technikum Budowlane i Liceum im. Osuchowskiego w Cieszyńsku.

Dwie pierwsze drużyny otrzymały nagrody książkowe i dyplomy.

„Złota wieża” w ręku hańsian?

CIESZYN (cz). Odbyły się tu niedawno mistrzostwa powiatowe LZS „Złota Wieża” — o puchar Dziennika Ludowego, w których z powodu złych warunków atmosferycznych startowało tylko 30 zawodników.

W konkurencji indywidualnej najlepiej spisali się Józef Michalik z LZS Hańsach, Dalsze miejsca zajęli: Józef Węglarz i Tadeusz Stokłos z LZS Hańsach, Oskar Działek (LZS Cieszyńsk), Jan Szczębił (LZS SN Cieszyń) oraz Gustaw Macura i Jan Polczek z LZS Iskryczyna.

Wśród kobiet triumfowała Julia Sadiok (LZS Hańsach), przed Wiesławą Obolowicz i Danutą Smolarską z LZS SN Cieszyń.

Drużynowo pierwsze miejsce zajął LZS Hańsach, który będzie reprezentował nasz powiat na mistrzostwach wojewódzkich w Tarnowskich Górach (22 i 23 bm). Dalsze miejsca zajęli: LZS SN Cieszyń i LZS Iskryczyna.

LO-1 najlepsze

CIESZYN (cz). W Zawodach o indywidualne mistrzostwo uczennic szkół średnich i zawodowych miasta i powiatu cieszyńskiego triumfowały zawodniczki „cieszyńskiego” Liceum im. Osuchowskiego. Zdobyły one trzy pierwsze miejsca, przy czym najlepszą okazała się, nieznana dotąd zawodniczka Helena Sobola. Na drugim i trzecim miejscu uplasowały się: Helena Sadiok i Urszula Branna. Dalsze zaś miejsca zajęły: Helena Jasiowicz z Liceum Ogólnokształcącego z Wisły i Zuzanna Nowak z Technikum Budowlanego z Cieszyńska. Zwycięzynie otrzymały nagrody rzeczowe.

Obie imprezy organizowali: Instytut Oświaty, PKKFT i Dom Kultury. Sędziowali: Kukuczka i Wojciechowski; kierownikiem zaś zawodów był Józef Matysiak.

UWAGA RODZICE- UWAGA DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY- Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących FABRYKI MASZYN ELEKTRYCZNYCH CELMA W CIESZYŃSKIE

PRZYJMUJE ZAPISY DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW DO NAUKI ZAWODU w specjalnościach:

tokarz

ślusarz narzędziowy i maszynowy elektromechanik i elektromonter

Warunki przyjęcia: ukończenie 14 roku życia oraz 8 klas szkoły podstawowej. Podania należy składać do 30 maja 1969 r. w Dziale Spraw Osobowych Fabryki CELMA wraz z następującymi dokumentami: 1) życiorys, 2) opinia ze szkoły podstawowej, 3) zaświadczenie o stanie majątkowym, 4) 3 fotografie, 5) po ukończeniu szkoły świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej.

W okresie nauki: uczniowie będą otrzymywać następujące świadczenia:

- 1) w I roku nauki — zł 150, w II roku nauki — zł 320, w III roku nauki zł 640, oraz premię za dobre wyniki w nauce do 25 proc.
- 2) odzież ochronną, ekwiwalent wzgl. deputat węglowy oraz wszelkie inne świadczenia należne pracownikom fabryki
- 3) uczniowie sieroty, pólseroty otrzymują dodatkowo zapomogi pieniężne w wysokości do zł 900 kwartalnie. Absolwenci Szkoły Przyzakładowej mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Mechaniczno-Elektrycznym Wydziale Wieczorowym w Cieszyńsku

UWAGA DZIEWCZĘTA: zachęcamy Was do nauki w naszej szkole. ukończyło ją już 75 dziewcząt. Aktualnie uczą się w naszej szkole 83 dziewczęta w zawodach ślusarz, tokarz, elektromechanik.

Wszelkich dalszych informacji o wpisach udzielają: 1) Dyrektor Szkoły Przyzakładowej Cieszyń, ul. Frysztacka 239, tel. 14-56 2) Sekcja Szkolenia Zawodowego FME CELMA Cieszyń, ul. 1 Maja 19, tel. 15-81, wewn. 315 lub 217-32kr

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

18-23. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następną. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki pocztowe i „Ruch”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie swara. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 17.700 egz. O-6

MIŁA IMPREZA

CIESZYN (tk). Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy Cieszyńskich Zakładach Kartoniarskich, skupiające 33 członków, prowadzi ożywioną działalność. Rozwija się ona w sekcjach: narciarskiej, tenisa stołowego, szachowej, pływackiej,

sekcja kometki, biorąca udział w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. Zakładowe Ognisko TKKF „Kar-tonaż” było współorganizatorem szeregu imprez, w których startowali również pracownicy tego zakładu. Były to: II Ogólnopolskie Zawody Chemików w Jaszowcu, Wojewódzka Spartakiada Chemików w Zwardoniu, Przegląd Ognisk TKKF w Szarym, Puchar Starożytności w Brwinnej oraz Mistrzostwa Zakładu na Stoku.



Maria Just — najlepsza saneczkarka — otrzymuje puchar przewodniczącego Zakładowego Ogniska TKKF im. Karola Bogoczka. Fot.: T. Kopoczek

siatkarskiej oraz piłki nożnej. Działają także niedawno utworzone

Imprezy te pozwoliły wytypować najlepszych sportowców — amatorów minionego sezonu zimowego i z tej właśnie okazji w ub. sobotę, dnia 15 bm. w klubie „Nasz Kącik” odbyło się spotkanie działaczy oraz wielbicieli czynnego wypoczynku spod znaku TKKF. Najlepszym sportowcem zakładu wręczone zostały puchary przewodniczącego, ołone ze składki członków Ogniska oraz z funduszy uzyskanych ze zbiorów złomu i makulatury. Puchary te otrzymali: Jan Raszka, za najlepsze wyniki uzyskane w slalomie i slalomie, Stanisław Maik oraz Jan Raszka (ex aequo) — sanki, Jan Kobiela — skiboby, Maria Just — sanki kobiet. Nadto Zarząd Ogniska postanowił przyznać specjalny puchar dla najlepszego dowcipniścy sezonu, z dobył go raz pierwszy Walter Widzik.

Ognisko TKKF przy CKZ należy do dobrze zaopatrzonego w sprzęt sportowy i turystyczny. Wartość wyposażenia wynosi prawie 50.000 zł.

Zmagania... z pogodą

CIESZYN (cz). Mimo fatalnych warunków atmosferycznych, potwornego zimna i złej nawierzchni boisk odbyły się na naszym terenie pierwsze mecze o mistrzostwo Polski. Do mistrzowskiej batalii zgłosiło się z powiatu cieszyńskiego 21 drużyn. Większość spotkań się odbyła; słowa uznania należą się wszystkim, którzy zdecydowali się na odcienie meczów. Trudno zrozumieć podtekst PN, który nie odwołał spotkań z uwagi na fatalne warunki atmosferyczne.

Nie doszło do skutku mecze: LZS Zabłocie — Cukrownik Chyble, LZS Siniarska — LZS Hańsach i LZS Kaczyce — Piast Wisła Strumię. Otrzymała punkty walkowerem, gdyż przeciwnik LZS Bąków nie wystawił drużyny. W pozostałych meczach, padły następujące wyniki: LZS Brenna — Kuźnia Ustronia 1:5 (1:1) — bramki dla gości strzelił: Leśnik — 2 oraz Glusa, Szarpała i Paszek po jednej. LZS Kolejarska Zembrzydowice — LZS Kończyce Małe 1:4, Bivskawica Drogomyśl — Beskid Skoczów 1:2 (0:0).

W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem 0:0. Dopiero w dogrywce Beskid uzyskał dwie bramki — pierwszą samobójczą, a drugą zdobył Moczko. Piast II Cieszyń — LZS Dziegolew 2:1, LZS Pruchna — Stal II Cieszyń 3:1, LZS Kończyce W. Rudnik — Stal Cieszyń 0:3 (0:2). Bramki strzelił: Jursza — 3 i Siakala — 1.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

Pełnym sukcesem zawodniczek z Kuźni Ustronia zakończył się bieg juniorek grupy A. Wygrała D. Hara-tyk przed M. Legierską i Siłką. Wśród dziewcząt najlepszą była A. Tajner przed B. Legierską.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

NARCIARSTWO

Szkółka z Konikowa na drugim miejscu

SZCZYRK (cz). Z udziałem ponad 30 narciarzy odbyły się w tej miejscowości Zawody Młodzieżowe Szkółki Narciarskiej CRZZ. W silnej konkurencji przedstawiciele naszego powiatu ROW Konikow i Kuźnia Ustronia zajęły drugie i trzecie miejsce. Zwyciężył Włókniarz — BBTS Bielsko.

A oto wyniki uzyskane przez naszych zawodników: Paszcza (Kuźnia) była drugą w slalomie juniorek grupy A, a Sadiok, również z Kuźni, trzecią, wśród dziewcząt. Sadiok była w slalomie, gigantycznym, za Kram z MKN Bielsko.

Dwubój klasyczny wygrał Kulik (ROW Konikow), trzecim był również narciarz z Konikowa Kohut. W dwubój klasycznym juniorek grupy A Kawulok (ROW) był trzecim.

Pełnym sukcesem zawodniczek z Kuźni Ustronia zakończył się bieg juniorek grupy A. Wygrała D. Hara-tyk przed M. Legierską i Siłką. Wśród dziewcząt najlepszą była A. Tajner przed B. Legierską.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

W grupie B juniorów triumfował Kawulok (Beskid Lesna), a w młodzikach Br. Holeksa z Kuźni Ustronia był drugi za E. Holeksa — również z Ustronia — trzecim.

SIATKÓWKA

Eliminacje wojewódzkie

CIESZYN (cz). 22 i 23 bm. odbędą się w sali Hassewicza i Technikum Ekonomicznego eliminacje w siatkówce dziewcząt i chłopów na szczeblu okręgu.

W imprezie tej, oprócz reprezentacji Cieszyńska, startować będą drużyny z Bielska (powiat i miasto) oraz Wodzisławia.

Początek spotkań w sobotę, o g. 11.30, a w niedzielę o g. 11. Siatkarsze grają w sali Hassewicza, a dziewczęta w sali Technikum Ekonomicznego.

Organizatorem eliminacji jest Zarząd Oddziału SZS w Cieszyńsku.

TENIS

Jutro zawody o mistrzostwo LZS

KOŃCZYCE MAŁE (cz). W najbliższą niedzielę (23 bm.) odbędą się w miejscowym zamku mistrzostwa powiatowe LZS w tenisie stołowym. Startować będzie ponad 60 zawodników ze wszystkich LZS naszego powiatu (seniorzy, seniorki i juniorzy).

Organizatorami mistrzostw są: Rada Powiatowa LZS i miejscowy LZS.

Puchar Wisły dla Gomoli

WISŁA (cz). W niezwykle ciężkich warunkach odbyły się na Sosnowie zawody narciarskie (slalom specjalny) o „Puchar Wisły” organizowane przez wiślańskie TKKF.

Na starcie stanęło prawie 40 zawodników, członków TKKF i niezrzeszonych.

Główną nagrodę — „Puchar Wisły” — zdobył Józef Gomola (TKKF Wisła), który wyznaczył zwyciężną trasę w najkrótszym czasie. Puchar ufundowała MSZiZ w Wiśle. Drugim w tej grupie seniorów (od 18-30 lat) był Jan Gembala (Cieszyń), a trzecim Henryk Czyż (Cieszyń).

W obdwojowym triumfował Eugeniusz Kopyński (Cieszyń) przed Cichurą (Skoczów). Zwycięzca otrzymał puchar ufundowany przez ZKS SD w Wiśle. W kategorii seniorów (30-40 lat), najlepszym był Józef Migdał (Cieszyń), przed świetnym ongiś kombinatorem Janem Raszka (Wisła) i Józefem Cieślarem, również z Wisły. Slalom juniorek wygrał Piotr Kopyński (Cieszyń) przed Adamem i Andrzejem Gruszczykami ze Skoczowa. W młodzikach triumfował Zb. Potkowski (Wisła) przed Pawłem Kępnym (Cieszyń) i Andrzejem Walkiem (Wisła).

Wśród dziewcząt wygrała Ewa Hubczyk przed Danutą Hubczyk — obie z Wisły.

Godnym odnotowania jest, mimo ciężkich warunków sprawną organizację imprezy przez wiślański TKKF i dobre przygotowanie trasy slalomowej przez Eugeniusza Kępnego.

Kolejarz zasili LZS

ZEMBRZYDOWICE (cz). Do niedawna istniał tu Klub Sportowy Kolejarski, którego piłkarze walczyli w C klasie. Klub zgłosił akces do LZS i będzie nosił nazwę „LZS Kolejarski”. Powołano nowego zarząd, na którego czele stanął Zb. Jutka, jego zastępcami zostali Czaja i Gorgol, a sekretarzem Pasek. W LZS Kolejarski działają trzy sekcje: piłki nożnej, szachowa i tenisa stołowego. Warto zaznaczyć, że miejscowy klub dobrze współpracuje od lat z LZS w Kończycach Małych — udziela pomocy piłkarzom z sąsiedniej wioski, oraz rozgrywa regularnie towarzyskie mecze w ping-pongu i szachach z zawodnikami Kończyce.

„SPOŁEM” WOJ. SP-NA SPOŻYWCÓW KATOWICE

Rada i Zarząd Oddz. Skoczów-Ustroń w Ustroniu zawiadamiają, że

WALNE ZGROMADZENIE PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się w dniu 12 i 13 kwietnia 1969 r. w sali wiodowskiej Miejskiego Klubu Kultury „Tryton” w Skoczowie. Bilet i rachunek wyników wyłożony jest do wglądu w dziale księgowości Spółdzielni przy ul. Partyzantów 1, co-dziennie w godzinach urzędowych. 46kr

Uwaga! „Eldom” Uwaga! „Eldom”

Tylko w sklepach „ELDOM” w miesiącu marcu

otrzymasz upominek w postaci:

- grzałki turystycznej (wartość 80,— zł) przy zakupie o wartości od 3.000,— do 6.000,—
 - żarówki „Infrarot” — leczy reumatyzm (wartość 150,—) 6.001 do 10.000,—
 - imbryka elektrycznego — do parzenia herbaty (wartość 250,—) od 10.001,— wzwyż
- Przy zakupie lodówek bezpłatna dostawa.

wała. Kolejnym przeciwnikiem cieszyńskich będzie zespół Czarni Żywiec.

Rozgrywki w kometce

KATOWICE (cz). Wojewódzka Komisja Kobiet przy Radzie Wojewódzkiej LZS w Katowicach organizuje rozgrywki w kometce, w których startować mogą reprezentacje powiatów województwa katowickiego. Wszystkie powiaty podzielono na 3 grupy. Cieszyń walczy w grupie III, w skład której wchodzi również Bielsko, Pszczyna, Rybnik i Wodzisław.

Pierwsze mecze odbędą się już 23 bm. w Wodzisławiu. Najlepsza drużyna otrzyma puchar przewodni Wojewódzkiej Komisji Kobiet. Za 3 pierwsze miejsca drużyny otrzymają pamiątkowe dyplomy, a indywidualnie do 6 miejsc.

Hydrobudowa 3 Pszczyna 11 3 23:61
Elektrostat III Czechowice 11 1 25:68
Elektrostat Żenska Czech. 11 0 31:68

Ostatni mecz

CIESZYN (cz). Po ostatnich efektownych zwycięstwach z Pradziąską Kraków 6:3 i Garbarnią Kraków 6:3 pingpongistów Stali Cieszyń odpocząwali. W najbliższą sobotę rozegrają ostatnie spotkanie mistrzowskie w lidze międzywojewódzkiej z GKS Wodzisław.

Nadal świetnie spisuje się rezerwa Stali Cieszyń. Ostatnio pokonała ona Beskid Bielsko 6:1. Punkty dla Cieszyńska zdobyli: Białek — 2, Krupa, Macura, Danuta Marosz i gra podwójna (Marosz — Białek) po jednym. Kolejnym przeciwnikiem Stali jest Górnik Czechowice.

W rozgrywkach półfinałowych nasze drużyny wystąpią w następujących składach: TECHNIKUM GASTRONOMICZNE — Fryś, Krupa, Parzyk, Szwałkowska, Wawrzacz, Straczynska, Jung, Jargon, trenerem jest Jan Kondera. LICEUM IM. A. OSUCHOWSKIEGO — Kubalok, Niznikiewicz, Wawrzacz, Kubik, Sedlaczek, Jadowski, Geiger, Brener, Kozusznik, trener — mgr T. Kolder.

ROW i b Rybnik — Stal Cieszyń 49:56

CIESZYN (cz). W ub. sobotę koszykarze Stali Cieszyń rozegrali ostatnie spotkanie mistrzowskie I rundy w Rybniku z rezerwą ROW. Po niezwykle żywym i interesującym spotkaniu zwycięstwo odnieśli nasi koszykarze 56:49 (32:30). Po rozpoczęciu gry gospodarze z miejsca uzyskali prowadzenie, systematycznie zwiększając przewagę aż do stanu 24:12. Od tego momentu nasz zespół koncentruje się, wszystko naszym chłopcom „wychodzi” i uzyskują pod rząd 16 punktów, obelmuje prowadzenie 28:3.

W zmianie pół Stal pokonała przewagę 1:15 3 min. przed końcem prowadzi 31:46. Wtedy boisko opuszczają za 3 przewinieli: Kłoda, Kluz, Urbaczka i Gociek. Osłabieni cieszyńscy robią wszystko aby utrzymać zdobytą wcześniej przewagę. I udało się. Stal zeszła z boiska jako zwycięzca zdobywając dalsze cenne punkty, które uzyskali: Pasz — 21, Kłoda — 15, Klub — 10, Gociek — 7, Koraczek — 2 oraz Górecki — 1. Stal wystąpiła osłabiona brakiem Niznikiewicza, Wawrzaczki i Beguckiego (brali udział w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej).

Technikum Gastronomiczne wygrywa

CIESZYN (cz). Świetnie spisały się w rozgrywkach eliminacyjnych szkół średnich naszego województwa w koszykówce dziewczęta z Technikum Gastronomicznego w Cieszyńsku. Podopieczne trenera Jana Kondera wygrały z ZSZ dla pracujących z Bielska 20:15 (9:7), pokonały LO — Czechowice 30:10 (12:2) i rozgrywały LO — Wodzisław 33:10 (18:7). Tym samym zespół z Cieszyńska wygrał eliminacje w swojej grupie i zakwalifikował się do dalszych rozgrywek.

Do najlepszych zawodniczek w naszym zespole należały: Helena Wawrzacz, Danuta Fryś i Jadwiga Krupa.

Mistrzowie z CEFANY

CIESZYN (cz). Sekcja szachowa OKKF przy Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi zorganizowała niedawno rozgrywki szachowe o mistrzostwo CEFANY na rok 1969.

Startowało 24 pracowników CFN, których podzielono na 4 grupy po 6 zawodników. Mistrzem CFN w szachach na rok 1969 został pracownik działu wykończalni Jan SIŁWA. Następne miejsca zajęli: Tadeusz Stokłos, Adam Cieślak, Józef Węglarz, Andrzej Zysek i Jan Majko.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Radę Zakładową.

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 22—29 MARCA BR.

KINIA

Cieszyn **PIAST**: 22—24 Wszytka na sprzedaż (pol. od 1. 16), 25—28 Agent o dwóch twarzach (franc. od 1. 14), 29—31 Weekend z dziewczyną (pol. od 1. 14).

Skoczów **PODHAŁE**: do 23 Kierunek Berlin (pol. od 1. 11), 25—27 Siedmiu w blasku złota (wl. od 1. 16), 28—30 Niewidzialny batalion (jug. od 1. 11), 31 Strumień WISŁA: do 23 Zamienimy się meżami (USA od 1. 16), 25—26 Kim pan jest dr Sorge (franc. od 1. 16), 28—30 Hrabina Cosel (pol. od 1. 14), 31 Ustroń **UCIECHA**: do 23 Siedmiu w blasku złota (wl. od 1. 16), 25—27 Niewidzialny batalion (jug. od 1. 11), 28—30 Księżniczka (szwed. od 1. 18), 31 Wista **MARZENIE**: do 23 Niewidzialny batalion (jug. od 1. 11), 25—27 Księżniczka (szwed. od 1. 18).

Brenna **BESKID**: do 23 Strzelby Apaczów (USA od 1. 11), 24—27 Walizka z milionami (franc. od 1. 14), 28—30 Zjazd rodzinny (węg. od 1. 10), do 31 Niewidzialny batalion (jug. od 1. 11).

Góleszów **SZAROTKA**: do 23 Rozwód z miłości — węg. od 1. 16), 25—26 Winnetou I seria (jug. od 1. 11), 28—30 Winnetou II seria (jug. od 1. 11), 31 Istebna **OLZA**: 22—23 Szpieg wyszedł z morza (radz. od 1. 11), 26—27 Przysięgł autobusowy (USA od 1. 14), 28—30 Gra bez reguł (CSRS od 1. 16), 31 Pogwizdów **ONDASZEK**: do 23 Zosia (radz. od 1. 14), 24—27 Jak się pozbyć Helenki (CSRS od 1. 16), 28—30 Hrabina (USA od 1. 11), 31 Weekend z dziewczyną (pol. od 1. 14), 29—31 Zebrały się SYRENA: do 23 Hrabina (USA od 1. 11), 24—27 Weekend z dziewczyną (pol. od 1. 14), 28—30 Strzelby Apaczów (USA od 1. 11), 31 Walizka z milionami (franc. od 1. 14).

OBJAZDOWE

KONIAKÓW — 23 marca, godz. 16 i 18, **DEBOWIEC** — 24 marca, godz. 17 i 19, **PIERSZCIE** — 25 marca, godz. 17 i 19, **CISOWNICA** — 26 marca, godz. 17 i 19, **HAZŁACH** — 27 marca, godz. 17 i 19, **KICZYCE** — 28 marca, godz. 18, **DROGOMYSŁ** — 30 marca, godz. 16 i 18, **WISŁICA** — 31 marca, godz. 17 i 19 „Old Surehand” jug. panor. (od 1. 11).

Teatr

22 marca godz. 17: Akademia z okazji 100-lecia „Konsumu Robotniczego” widowisko A. Wawrośa „Słońce nad Olzą”.
24 marca godz. 15: spotkanie młodzieży ZMS, ZMW i ZHP oraz występ orkiestry wojskowej.
25 marca godz. 19: „Dom Lalki” (Nora) H. Ibsen w wykonaniu Państwowego Teatru Polskiego z Bielska Białej.

Dom KULTURY

22 marca godz. 10: Zebranie Powiatowej Komisji Frontu Jedności Narodu, godz. 17: Klub Tańca „Quick”.
23 marca godz. 8: Spartakiada Szachowa Szkół Średnich.
24 marca godz. 16: Filmy oświatowe z prelekcją godz. 19,15: Język obce.
25 marca godz. 16,30: Audycja umuzykalniająca „Współczesna muzyka rozrywkowa” (Wł. Wilczaka), godz. 18: Ważne Zebranie Fotografików.
26 marca godz. 16: Kółko Plastyczne, godz. 16,30: Towarzystwo literackie, prelekcja: „J. Probusz jako działacz i pisarz ludowy”.
27 marca godz. 16,15 i 18: Język obce, godz. 16,30: Próba teatru propozycji „Logos”.
28 marca godz. 17: ZPITZC (próba).

MUZEJA

Cieszyn: Regera 6 — remont (tel. 15-77).
GUSZAWA **MORCINKA** — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 8—15 (tel. 258).
BESKIDZKIE — Wista z wyjątkiem poniedziałków, 8—15. W niedziele i święta 10—12.
SZTUKI **SAKRAŁNEJ** — Istebna — Kubalonka, Wtorek, czwartek i soboty 15—18.
IZBA **PAMIĄTEK** — Jaworzynka, w chacie Jana Bojko (centrum).

OPZURS APTEK

CIESZYN: od 22 do 29 marca br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka 133 Armii Czerwonej 62 (tel. 13-63).
Pował: Skoczów, Rynek 23 (tel. 171). Ustroń, ul. I Maju 10 (tel. 158). Wista — Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Perzyńska 17 (tel. 37) — pełna dyżury nocne i świąteczne Zebrały się — bez dyżuru nocnego. Istebna — Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wistie.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Jedne zdjęcie Cieszyna z lotu ptaka, wykonane pod koniec lat dwudziestych naszego stulecia. Jak łatwo się zorientować centralnym punktem ilustracji jest Rynek naszego miasta (reprodukcję wykonał Tadeusz Kopoczek)

Z MYŚLĄ o przyjeźdźnych

POWIATOWY Zarząd Gminnych Spółdzielni, korzystając z funduszu GKKFIT, realizuje bogaty program rozbudowy bazy gastronomicznej w szeregu miejscowości powiatu cieszyńskiego, które dotychczas nie doczekały się zastawionej sławy jako ośrodki klimatyczne. Do nich należy np. Leszna Górna, gdzie oddano w styczniu br. do użytku publiczny pawilon gastronomiczny, obliczony na 50 miejsc konsumpcyjnych. Podobne pawilony przekazane zostały w Dębówce, Bąkowie i Brennej — Leśnicy. Wszystkie te obiekty, po dokonaniu jeszcze dodatkowych, uzupełniających prac, służyć będą także wzmagającemu się z roku na rok ruchowi turystycznemu, który coraz szerzej rozlewa się poza renomowane miejscowości uzdrowiskowe, takie jak przede wszystkim Wista i Ustroń.

W tym roku — jak już informowaliśmy — restauracje-hotele zbudowane zostaną w Zehrzdyłowicach i Strumieniu. Każdy z tych obiektów dysponować będzie 100 miejscami dla konsumentów i 30 miejscami hotelowymi. Obie te miejscowości mimo, że rzadko wymieniane są w rzędzie ośrodków wypoczynkowych, pretendują — i to słusznie — do tego miana. O ten sam tytuł dobija się także wieś podcieszńska — Bażanowice, która w roku bieżącym modernizuje znaną gospodę „Pod Lipkami”, znajdującą się tuż przy stacji kolejowej. Istnieje również tendencja, aby kilku restauracjom, szczególnie położonym w terenie górskim, nadać charakter regionalny. Przyczynia się do tego adaptacja wewnętrznych lokali, wprowadzenie strojów ludowych dla personelu oraz serwowanie potraw regionalnych. (x)

PRZED „ZDROJOWYM” — ZAWSZE PEŁNO



Jest to najbardziej ruchliwe miejsce Wisły, mieszcząca się tutaj bowiem placówki handlowe, kulturalne i rozrywkowe. Zawsze pełno tu przeróżnych marek samochodów z wielu zakątków naszego kraju. Często także z zagranicy. Fot.: Paweł Osupryna

KATOWICE

SOBOTA — 22 MARCA

9.05 „Minuta zwierzeń” film franc., 16.10 WF naszych dzieci, 16.10 Aktualności, 16.45 Dla każdego coś miłego, 17.30 Prog. filmowy, 18.00 W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników, 18.15 „Podwodne oko” film (Encyklopedia morza), 19.00 Tele-Echo, 19.30 Monety, 20.10 Tele-Echo, 21.00 „Latające gwiazdy” — prog. rozrywkowy, 22.05 Wład. sportowe, 22.15 „Minuta zwierzeń” — film.

NIEDZIELA — 23 MARCA

9.30 „Sekrety rosyjskiego mistrza” unikalna kolekcja zegarów, 9.00 ZSRR w obiektywie kamery, 10.00 Turniej gier i zabaw sportowych, 11.00 Prog. sportowe, 12.45 Koncert muzyki lekkiej, 13.30 W starym kinie, 14.25 Pisarz i jego dzieło: Wilhelm Szewczyk, 14.55 Teatrzyk dla przedszkolaków, 15.35 „Szlakiem zwycięstwa” film (Polacy na frontach II wojny światowej), 15.55 Teleturniej, 16.45 Muzyka i moda, 17.35 Ludzie i zdarzenia, 18.20 Z Janem Strausssem we Wiedniu prog. operetkowy, 20.00 Prog. filmowy, 20.35 Hokej Kanada — CSRS w przerwie i po transmisji Wład. sportowe.

PRO TEGO DŹNIA

CIEKAWSZE POZYCJE

PONIEDZIAŁEK 24 MARCA

18.45 „ZWIERZYNIEC” m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleburry” — film, 17.30 Echo stadionu, 17.50 Aktualności, 18.05 Kino Krótkich Filmów, 18.45 Eureka, 20.00 Teatr TV: Flodur Dostojewski — „Bracia Karamazow”, 22.25 Hokej: ZSRR — Szwecja.

WTOREK 25 MARCA

10.25 „Martin Eden” — film CSRS (cz. I), 16.45 Aktualności, 17.00 Ekran Młodych, 20.05 Za kierownicą, 20.35 „Martin Eden” — film, 21.35 Kontakt.

ŚRODA 26 MARCA

9.40 „Martin Eden” — film CSRS (cz. II), 16.45 Latający Holender z Rostocku, 17.30 Aktualności, 17.35 „Technolo-

Panie Reda kto — rze!

MARZENIE o... zamku

Nie o takim zamku, na którym mieszkają królowie i książęta marzą o dziele, lecz o zwykłym zamku do... lazienki, na który polują od wielu tygodni. Co jakiś czas obchodzą sobie cieszyńskie (i nie tylko cieszyńskie) sklepy i dopytują się, niecierpliwie cierpliwym personelem.

— Czy macie zamki do drzwi w lazienkach — pytamy skromnie.

— A pan tu już był — słyszę zazwyczaj uprzejmą odpowiedź. — Nic nie możemy panu przyrzec. Proszę nas odwiedzić.

I tak trwają te odwiedźny czas plynie, a zamka jak nie ma, tak nie ma. Tymczasem zamiat z zamka postępuję się... gumką, przeciętnie przez dziurkę i przytwierdzoną z zewnątrz do drzwi. Wygląda to dość osobliwie i budzi śmiech u odwiedzających mnie osób. Ale cóż robić, kiedy z lazienki widać, a zamka nie ma i nie wiadomo kiedy będzie?

Nie wiem kogo winić za ten stan rzeczy. Czy naszą terenu dystrybucję, zaopatrzeniowca tkiengo i inne, czy też sięgnąć w górne rejony?

Obywatel X

SAMOCODOWE piractwo

Plagą mieszkańców Kończone Wielkich stały się samochoy — wywrotki, które wożą żwir z żwirowni Katowickiego Rejonu Eksploatacji Kamienia. Mkną obryzgując pleśniami. W dodatku samochoy te są przeładowane żwirtem, który rozsypują, zniszczyły też w niektórych miejscach drogę z Centrum do Babilonu oraz miękkie pobocza.

Winni nie respektują uwag miejscowych władz i mieszkańców. (cz)

WANDALE niszczą przystanki

W niektórych wioskach na szego powiatu zniszczono przystanki autobusowe. Mały na myśl przystanek Hażlach, Fukala, Kończyce, Babilon i Dębówiec — Las. Wybito tam szyby, wyrwano ramy okien, polamano znajdujące się wewnątrz ławki, zanieczyszczono wnętrza.

Zwalczycie wandalizm możemy tylko my — korzystając z dnia z komunikacji PKS. (cz)

ZESPÓŁ ŚWIETLICOWY na antenie

Zespół świetlicowy z Kończy Wielkich, kierowany przez kierownika szkoły Wiktora MACHEJA należy do prężniejszych w naszym powiecie. Mimo ciężkich warunków (brak własnej sceny) kierownictwo zespołu robi wszystko. Organizuje kursy tańca towarzyskiego, prowadzi zespoły śpiewacze i chóralne, zaprasza starszych mieszkańców wioski, którzy odtwarzają stare, zapomniane już opowieści i piosenki.

Dotychczas zebrano prawie 50 takich starych zapomnianych pieśni i opowiadań, które nagrywa się na taśmie magnetofonową a później odtwarza przy różnych okazjach.

Godnym odnotowania jest, że zespół świetlicowy już 13 razy w ciągu 7 lat produkował się na antenie „Polskiego Radia”. Również 7 kwietnia br., kończył się występ w programie radiowym, prezentując swego śmieszno. Na program złożył się występ chóru szkolnego, orkiestry oraz opowiadania i pieśni w wykonaniu najstarszych mieszkańców Kończy.

(cz)

„COŚ” dla turystów

W Cieszynie na Zamku, powyżej wejścia do kawiarni „Baszta”, wybudowany został w dawnych pomieszczeniach gospodarczych nowy szalet miejski. Budowę obiektu, którego koszt wyniósł około 200 tys. zł, sfinansował WKFFIT w Katowicach.

Szalet, zaopatrzony w umywalki, ciepłą i zimną wodę, będzie ogrzewany przez c.o.

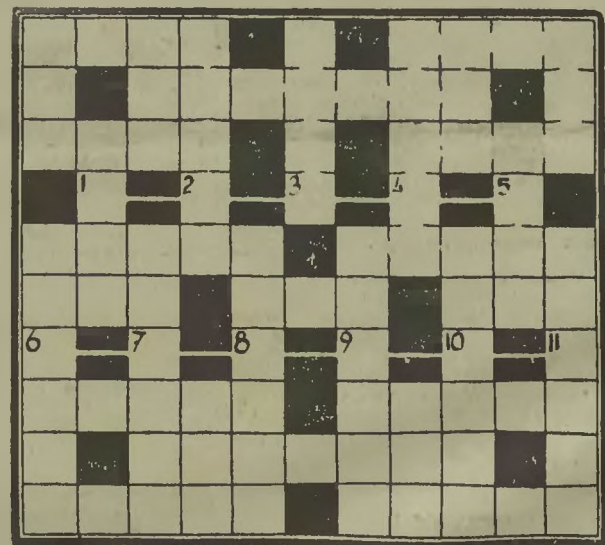
Nowy szalet usytuowany został w pobliżu przejścia granicznego, przez które przejeżdżają tysiące zagranicznych i polskich turystów. (ug)

KRZYŻÓWKA

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 10

POZIOMO: obus, szpak, korek, łuska, opona, lepek klasa, ilona, boa, szaradziasta, Rus, karat, radar, akcja, lemur, talar, kraska, runda, jurta.
PODŁOŻO: obiek. Rosja, skalk, skoki, proso, krata, reprodukcja, laska, szata, lłata, Nlasn, bar, kolor, Roman, tarka, rajta, dolar rurka.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Stanisław Dąbrowski — Bielsko-Biala, Jan Tomczek, Krystyna Dąbkowska i Paweł Kluz z Cieszyna.



SA RÓŻNEGO RODZAJU plotki. Ale najgorsze są chyba te, które godzą w ludzką cześć. Czem plotki te przekazywane są „komu trzeba” w sposób konfidenalny, wprowadzając w błąd ludzi, decydujących o losie tych, którzy są opłotkowi. A przecież nie zawsze potrafią oni odróżnić zwykłą plotkę, podszytą intryga, wprowadzającą w błąd, od prawdziwej, od prawdziwej. Te plotki wyrządzają wielką szkodę również i interesom społecznym, wprowadzając opi-

PLOTKI

nie publiczną w błąd, demoralizując środowiska, wytrącając broń z ręki tym, którzy walczą o szlachną sprawę, pozostawiając nieświadomości działania plotki. Wprawdzie istnieją instytucje, powołane do zwalczania plotki. Ale ktoś uchwyci tej źródło, kto odczyta wszystkie krete drogi, jakimś się uścisła w szczególności środowisk, czy nawet większych społeczności ludzkich?

Niedawno wróciłem z sympatycznej wycieczki, zorganizowanej przez jedno z cieszyńskich przedsiębiorstw. Kierownictwo zakładu dołożyło maksimum starań, by wycieczka miała charakter nie tylko relaksacyjny, ale także dydaktyczny, by treści wypływające z jej przebiegu były jednocześnie zachętą dla innych do podejmowania tego rodzaju inicjatyw. Ustąpiłem po kilku tygodniach od przyjeźdu pasażera autobusu.

— Wie pan na co u nas idą pieniądze? Na orgie, wódę, wyjazdy wybranych osób nie wiadomo po co. Tu wymienili mój rozmówca dla przykładu instytucję, która — nie zważając na trudności urzędnicze dla swej żłogi — wycieczkę.

Oczywiście nie dałem poznac, że znam — od podszewki — całą sprawę, pozostawiając sobie obronę kierownictwa zakładu na sam koniec. Przeraziłem się jednak, gdy usłyszałem sakramentalne stwierdzenie: „panie, i ja nie wierzylibym, gdybym... SAM nie był na tej wycieczce”.

Nie takich przykładów można by podać, prześledzić tylko... własne podwórko. Należałoby wszakże zastanowić się nad tym, co wpływa na powstawanie tego plotkarsstwa. Brak kultury, to fakt. Ale poza tym zła wola, zazdrość, obekranizm, fałszywe ambicje, a może chęć przydeptywania, w określonych celach, wszystkich co nowe twórcze, dynamiczne, co rodzi się z prawdziwego społecznego działania.

Rzecz jedna jest pewna: nie wolno nam przechodzić obojętnie wobec oszczerczej plotki. Zarówno tej, która podważa opinie jednostki, jak i tej, która dezorganizuje życie społeczeństwa. (O-da)

CO SŁYCHAĆ u sąsiada?

Dla turysty i wczasowicza, przebywającego w jednym z naszych wczasowisk, czy w jakiegokolwiek miejscowości klimatycznej, wyprawa w rejon Szczyrku, na skutek znacznego skrócenia trasy między Wistą a Szczyrkem nie przedstawiła już większego problemu. Ta rotacja między obu rejonami będzie z roku na rok coraz żywsza w miarę powstania nowych tras turystycznych, hotelarskich, usługowych itp.

Już dziś POSTIWI w Szczyрку informuje, że ze względu na duży ruch turystyczny, nie prowadzić zakwaterowania w swoich kwaterek prywatnych na jedną dobę. Posłanym natomiast około 200 miejsc na pobyt dłuższy. Również Stacja Turystyczna na Przełęczy Salmopolskiej dysponuje 30 miejscami w salach zbiorowych.

Po usunięciu usterek technicznych drugi wyciąg orczykowy ZPPW „Zagroń” w Szczyрку jest znów czynny. Cena przejazdu wynosi 7 złotych.

Jak nam donoszą, warunki narciarskie na nartostradach i starannie utrzymanych trasach zjazdowych w rejonie Szczyrku jest znów dobre. Warto wybrać się w ten rejon turystyczny nim kapryśna w marcu aura nie spłata narciarzom figla. (x)

SZANSA

którą trzeba wykorzystać

OD PEWNEGO CZASU coraz częściej mówi się i pisze na temat Lesznej Górnej jako miejscowości mającej szansę stać się — dzięki swym naturalnym walorom — ośrodkiem wczasowo-wypoczynkowym.

Istnieje już ponoć plany zabudowy Lesznej Górnej, których realizacja ma spowodować, iż miejscowość ta będzie mogła przejąć część ruchu wczasowego i turystycznego i odcisnąć pod tym względem takie ośrodku, jak Wista czy Ustroń. Prawdopodobnie pod tym kątem widzenia przystąpiono swego czasu do budowy nowej drogi biegnącej w podnóże Czarnoty z Ustronia do Lesznej Górnej. Droga ta wytyczono i przekopano w całej jej długości, lecz budowa natychmiast napotykała wiatrak, co spowodowało, że budowa została przerwana.

Jeśli istnieją rzeczywiście jakieś plany zmierzające do stworzenia w Lesznej Górnej ośrodka wczasowo-wypoczynkowego lub chociażby tylko plany spopularyzowania tej miejscowości jako terenu posiadającego bądź co bądź wspaniałe warunki klimatyczne i możliwości uprawiania turystyki, to plany takie należy, moim zdaniem, realizować przede wszystkim poprzez budowę nowej lub remont istniejącej drogi prowadzącej do Lesznej Górnej. W tej chwili bowiem każdego, kto by się chciał udać do Lesznej G., w celach turystycznych lub na krótki niedzielny wypoczynek, odstrasza fatalna droga biegnąca przez wieś i nie wyremontowanej do końca odcinek tej drogi od granicy polsko-czeskiej do Dziegietłowa-Zamku.

Odcinek ten liczy niespełna 2 km. Droga ta jest obecnie jednym „oknem na świat” dla mieszkańców Lesznej Górnej. Kompletnie zdewastowana, z początkiem ubiegłego roku stała się drogą lokalną i przeszła pod zarządek PZDL w Cieszynie.

Fakt ten powitano w Lesznej z radością tym bardziej, że zaczęły wnet krążyć wieści, iż droga ta poddana zostanie gruntownemu remontowi. Istotnie, z wiosną tegoż roku pojawili się na drodze robotnicy drogowi i zaczęli ucinąć rosnące bliżej drogi drzewa, jako że miała być ona poszerzona. Miano również położyć nową nawierzchnię i w tym celu na gromadzone wzdłuż drogi spore ilości kamienia.

Niestety, z niewiadomych powodów roboty te, o charakterze przygotowawczym, zostały przerwane. Późną jesienią natomiast zaczęto remontować, w sposób pozostawiający wiele do życzenia, odcinek drogi biegnący od granicy państwowej w Lesznej G. do Dziegietłowa-Zamku. Remont tego odcinka drogi nie został również ukończony. Cześć drogi pozostała nadal nie twarda, a na prawym odcinku już w tej chwili (po 4 miesiącach) powstają nowe dziury i wyboje.

Stacya esytniki z Lesznej Górnej.

ZE STARYCH DZIEJÓW

OLZA w dokumentach

Nazwa rzeki Olzy używana była już w dawnych dokumentach. I tak, akt nadania ziemi z roku 1290 zawierał, mówiąc o Olzie, podobnie jak inny akt, pochodzący z roku 1450, który znajdował się w zbiorach Kancelarii królewskiej. Zmarły przed kilkoma laty wybitny dialektolog, Leon Derlich, daje aż 21 takich przykładów na formę Olza, zacierających się ze starych dokumentów.

A skąd wywodzi się sama nazwa: Olza? Tacy badacze jak: Rozwadowski i Nitsen dowodzą, że z pierwotnej Olgi, potem Oldzy, będącej kontynuacją prastarej, indoeuropejskiej nazwy Włzy. Pochodzi więc z okresu, kiedy o państwowości polskiej, czy czeskiej, nie było jeszcze mowy. (x)



Nasi przedstawiciele na V Kongres ZSL

CIESZYN (cz). Dzisiaj rozpoczynają się w Warszawie obrady V Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, które trwać będą do 31 bm. Kongres obraduje w roku 25-lecia Polski Ludowej, 75-lecia ruchu ludowego i 20 rocznicy jego zjednoczenia.

Naszą organizację powiatową ZSL, liczącą ponad 1.200 członków, reprezentują: wiceprezes WK ZSL Alojzy Bilko oraz prezes PK ZSL inż. Jan Kohut.

W okresie przedkongresowym delegaci z Cieszyńska odbyli szereg spotkań z aktywem gospodarczym, politycznym, członkami ZMW i KGW na wsi.

Dyskutowano głównie nad mechanizacją rolnictwa i dostosowaniem jej do potrzeb terenu, nad podniesieniem na wyższy poziom oświaty na wsi oraz nad zmianami w ustawodawstwie rolnym. Sporo miejsca zajęły też w dyskusjach sprawy zaopatrzenia wsi w artykuły budowlane, inwestycji rolniczych i remontów dróg.



Inż. Jan Kohut



Alojzy Bilko

Wybory delegatów na partyjną konferencję okręgową

CIESZYN (tk). Przed kilku dniami odbywały się w Cieszynie i powiecie konferencje organizacji partyjnych dla dokonania wyboru delegatów na Konferencję Okręgową, która zbierze się w celu wybrania partyjnych kandydatów na posłów do Sejmu PRL oraz rad narodowych wyższego szczebla.

W zakładowej konferencji, jaka odbyła się w ub. wtorek dnia 25 bm. w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie, uczestniczyli m.in.: I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek, poseł na Sejm PRL tow. Jan Kolder oraz wicedyrektor Telewizji Śląskiej, tow. Stanisław Bednarski.

Po referacie, wygłoszonym przez I sekretarza KP PZPR tow. Karola Molinka, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której mówcy poruszyli wiele istotnych problemów i mankamentów nurtujących

społeczeństwo. Wskazywano na złą jakość robót w budownictwie mieszkaniowym, podając jako przykład fakt, że na osiedlu ZOR, pewna kobieta w czasie czyszczenia okna miała wypaść razem z futryną, zaś w nowym bloku mieszkalnym, przy ul. Żwirki i Wigury do tej pory komisynie nie odebrała, a zamieszkałym przez lokatorów od trzech lat — w piwnicach stoi woda, a w czasie wichury papiery fruwały po mieszkaniach.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

Sesja Powiatowej Rady Narodowej

ANALIZA PLANU I BUDŻETU ■ POWOŁANIE MIEJSKICH KOMISJI WYBORCZYCH ■ USTALENIE LICZBY CZŁONKÓW GRN

CIESZYN (pl). W ub. wtorek, 25 bm. odbyła się kolejna sesja Powiatowej Rady Narodowej, w czasie której przewodniczącym Prezydium, tow. Henryk Gorgosz, złożył obszernie sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i inwestycyjnego oraz budżetu zborowego powiatu za rok 1968. Na sesji tej podjęte zostały również uchwały w sprawach: ustalenia liczby członków gromadzkich rad narodowych w powiecie cieszyńskim oraz powołania miejskich komisji wyborczych w miastach nie stanowiących powiatu.

Uchwała pierwsza ustala liczbę członków GRN jak następuje:
Brenna 27, Chybie 27, Ci-szyna 21, Dębówiec 27,

Drogomyśl 17, Goleśzów 27, Górki Wielkie 24, Hażlach 17, Istebna 27, Jaworzynka 23, Kaczyce 20, Koniaków 22, Kończyce Małe 25, Kończy-

Pokolenie z kluczem do jutra w ręku Nasza młodzież socjalistycznej OJCZYŹNIE

CIESZYN (cz). Z okazji 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbyło się 24 bm. w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza uroczyste spotkanie młodzieży — członków ZMS, ZMW, ZHP oraz KMW z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych powiatu. Przybyli na nie członkowie Egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem tow. Antonim Huczkiem oraz przedstawiciele Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Spotkanie otworzył przewodniczący ZP ZMW tow. Mieczysław Skiba, następnie zabrał głos przewodniczący ZP ZMS tow. Edward Ci-mała, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Mówca powiedział m.in. Choć od przeszło 25 lat Polska Ludowa daje nam chleb, pracę, naukę, stwarza możliwości zaspokajania aspiracji

życiowych młodego pokolenia, choć nie musimy na szczęście dokonywać wyboru między socjalizmem a kapitalizmem, to jednak musimy dostrzec perspektywę rozwijającego się socjalistycznego społeczeństwa i na jej tle określać cele swojej pracy i swego działania.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

Na zdjęciu: I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek odbiera medunek młodzieży o „czyntę 25-lecia PRL”.
Fot.: Paweł Czupryna

Górnicy z »Jankowic« adoptowali sierotę z PDD

RYBNIK (JS). W Oddziale IV kopalni »Jankowice« w Boguszowicach, działa najliczniejsza organizacja partyjna, której sekretarzami są tow. Jerzy Wróblewski i Jan Grabiec. Właśnie z ich inicjatywy oraz z inicjatywy czolowego górnika oddziału, a zarazem członka egzekutywy OOP, tow. Antoniego Podalato, a także kierownika Rudolfa Szczyrby doszło niedawno do podjęcia szlachetnego czynu — zaopiekowania się 9-letnią wychowanką Państwowego Domu Dziecka w Cieszynie — Jadzią Worek, urodzoną w sierpniu 1959 roku w Wilejcie k. Skoczowa.

Jadzię Worek, która w bardzo wczesnym dzieciństwie utraciła swych rodziców zaproszono do kopalni celem włączenia jej do kółka młodzieży mieszkaniowej PKO, z wkładem 4.000 złotych. Wkład ten będzie rósł aż do czasu uzyskania przez dziewczynkę pełnoletniości. Oczywiście na tym nie kończy się opieka nad sierotą, dla której górnicy załatwią m. in. kolonijne letnie.

Dziewczynka przyjechała do kopalni »Jankowice« wspólnie z wychowawczynią Państwowego Domu Dziecka z Cieszyna — Eugenią Jochym. Jadzia miała trzy w oczach, kiedy powiedziano jej, że odtąd będzie »dzieckiem« oddziału IV kopalni »Jankowice«, którego załoga postanowiła ją »adoptować«.

Założę Oddziału IV kopalni »Jankowice« stanowią w 80 proc. górnicy zamieszkał lub urodzeni w pow. cieszyńskim oraz żywieckim. Część z nich przeniosła się do boguszowickiego osiedla na stałe.

CELMA znów na I miejscu

CIESZYN (tk). Jak się dowiadujemy, dnia 19 bm. obradowało Kolegium Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych, m. in. w celu podsumowania wniosków współzawodnictwa międzyzakładowego w roku 1968.

Wśród 24 zakładów przemysłowych tej branży I miejsce zajęła cieszyńska Fabryka Maszyn Elektrycznych, zdobywając tym samym Sztandar Przechodni Ministra Przemysłu Maszynowego oraz ZG Związku Zawodowego Metalowców.

Pomyślne wyniki gospodarcze, jakie zwycięski zakład uzyskał w roku ubiegłym pozwoliły na wypracowanie najwyższego do tej pory funduszu zakładowego.

Metalowcy realizują czyn 25-lecia PRL

CIESZYN (tk). W Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA dokonano wstępnej oceny realizacji podjętych przed miesiącem zobowiązań produkcyjnych i społecznych dla uczczenia jubileuszu 25-lecia Polski Ludowej.

Do chwili obecnej załoga CELMY wyprodukowała do datkowo partię silników elektrycznych, przeznaczonych na eksport, przekazując je do dyspozycji Centrali Handlu Zagranicznego. Wartość wykonanego zobowiązania wynosi 300.000 złotych.

Obecnie już 27 zespołów przystąpiło do współzawodnictwa o uzyskanie tytułu BPS 25-lecia Polski Ludowej, zaś 45 pracowników zadeklarowało udział w pracach społecznych przy modernizacji i konserwacji zakładowego ośrodka czasowego w Dąbkach nad morzem.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)



W rządzie górnym od lewej: Ludwika Kunicka, Bronisław Rusek, Paweł Bobek, Zofia Judka oraz inż. Stanisław Dobosz. W rządzie dolnym od lewej: Jan Sikora, Leszek Franek, Lucjan Fijałkowski, Henryk Bobek oraz Teofil Pindur.
Fot.: T. Kopoczek

Prawda zwyciężyła

CIESZYN (AI). W sobotę 22 marca br. odbyła się w Cieskim Cieszynie uroczysta akademia, na której dokonano oficjalnie aktu rehabilitacji znanych naszymu starszemu społeczeństwu działaczy komunistycznych spośród Polaków na Zaozi: Karola ŚLIWKI, Fryderyka KRAUSA i Pawła KLUSA.

Organizatorami tej akademii byli: Komitet Wojewódzki KPCz w Ostrawie, Komitety Powiatowe KPCz w Karwinie i Frydku — Misku, Zarząd Główny PKZO oraz Komitety Zakładowe KPCz huty »Trzynieć« i kopalni im. Czechosłowackiej Armii w Karwinie.

Salę hotelu »Piast« wypełniła spora liczba działaczy partyjnych okresu międzywojennego, z których wielu ściśle współpracowało z rehabilitowanymi. Na uroczystości przybyli też naj-

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

TYGODNIK • NAKŁAD 18.228 • CENA 1 ZŁ



STOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 13 (669) • 30 marca 1969 r. • ROK XV

Plenarne posiedzenia Komitetów FJN

OCENA REALIZACJI PROGRAMU WYBORCZEGO ■ WYBÓR PREZYDIUM PK ■ POWOŁANIE POWIATOWEJ RADY KOBIET

CIESZYN (tk). W ub. sobotę, dnia 22 bm., obradowało plenarne posiedzenie Powiatowego Komitetu FJN w Cieszynie, na które m. in. przybyli przedstawiciele powiatowych władz PZPR, ZSL, SD, a także Prezydium PRN.

Podsumowania rzeczowej dyskusji, nacechowanej go-

spodarską troską o dalszy rozwój Ziemi Cieszyńskiej; dokonał sekretarz KP PZPR tow. Stanisław Zabek.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)



Plenarne posiedzenie PK FJN w Cieszynie. Za mównicą — Alojzy Waszek.
Fot.: T. Kopoczek

Dobrze służą sprawie krzewienia idei przyjaźni polsko-radzieckiej

CIESZYN (pl). Przy udziale ponad 80 delegatów reprezentujących przeszło 21-tysięczną rzeszę członków, toczyły się w ub. środę, 26 bm. obrady IX Konferencji Powiatowej TPPR, na którą przybyli m. in.: sekretarz KM PZPR, tow. F. Heglasz, przedstawiciel PK ZSL, ob. J. Kaleta i PK SD, ob. E. Duda, przedstawiciele władz miejskich i powiatowych oraz organizacji masowych i młodzieżowych. W obradach Konferencji wzięła również udział tow. Kaczorowska, członek Prez. Zarządu Wojew. TPPR w Katowicach.

Obszerne sprawozdanie z działalności TPPR w powiecie cieszyńskim za okres 3 minionych lat złożył przewodniczący Zarządu Pow. TPPR, tow. Jan Kobiela.

Jak wynika z treści powyższego sprawozdania, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uczyniło w tym okresie dalszy poważny

krok na drodze pogłębiania uczuć przyjaźni między narodem polskim, a narodem Związku Radzieckiego i popularyzowania wśród nas szerszych mas społeczeństwa wiedzy o Kraju Rad, jego osiągnięciach i sukcesach, jego walce o pokój i współżycie między narodami.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

Pomnik bohaterów z beskidzkich groni

ISTEBNA (x). Z inicjatywy grona działaczy zawiązał się tu komitet budowy pomnika bohaterów, uczestników ruchu oporu, aktywnych działaczy patriotycznych, działających na terenie: Istebnej, Koniaków i Jaworzynki.

Ludność tych trzech wsi przystąpiła już z własną brzo- do budowy na miejscu straceni Istebnej obelisku z tablicą

pamiątkową, która po wleczce czasu przypominać będzie dzieje bohaterstwa. Obelisk, który zaprojektował inż. Walech, zbudowany w 25 roku Polski Ludowej, stanie się zarazem symbolem postępu i trójwsi, która wspólnym, solidarnym wysiłkiem na rzecz postępu daje wyraz hołdu tym wszystkim, którzy zginęli w walce z wrogiem, że śmierć ich nie poszła na marne.

Krzyż Partyzancki dla »Jura«

CIESZYN (x). Tow. Jacek Daszkiewicz, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Cieszynie udekorował Krzyżem Partyzanckim członka ruchu oporu, Karola Faruge, popularnego »Jura«.

Związany on był od pierwszych lat wojny z organizacjami podziemnymi, a od roku 1943 działał w grupie beskidzkiej »Jastrzębia«. Po rozbieleniu jej zorganizował własną grupę »Czantoria« nawijającą łączność, a z kolei ścisłą współpracę z grupą skoczów Armii Radzieckiej na terenie Zaozia i Morawki.

Rozliczne akcje sabotażowe i dywersyjne, politycz- ki, stałe nękanie wroga, akcja propagandowa wśród



Człowiek - nietoperz na holu helikoptera

CIESZYN (tk). Niedzielną imprezą odbędzie się w najbliższy wtorek (dnia 1. IV) na stadionie Klubu Sportowego »Stal«. Mieszkańcy Cieszyna, a z pewnością także najbliższych okolic, oglądać będą karkołomne ewolucje na trapezach, zawieszonych na linie u helikoptera. Będą to mroźne krew w żyłach popisy zbiorowe i indywidualne, w wykonaniu najlepszych akrobatów i spadochroniarzy Ligi Obrony Kraju.

Ten godzinny pokaz, przeplatany skokami na spadochronie z niskich pułapów do wyznaczonego punktu na płycie boiska, uświetnią dwie najbardziej niebezpieczne ewolucje: lot człowieka-nietoperza na holu za helikopterem oraz skok bez spadochronu z wysokości 100 metrów do strażackiego koca ratunkowego.

Organizatorem imprezy jest Klub Sportowy »Stal« w Cieszynie (telefon 15-81, wewnętrzny 341). Sprzedaż biletów wstępu na wspomniany pokaz (początek widowiska o godz. 15.30) rozpocznie się w kasie stadionu o godz. 14.

Na zdjęciu — lot człowieka-nietoperza w czasie podobnej imprezy, jaka odbyła się niedawno w Katowicach.

Fot.: T. Kopoczek



W 100-lecie spółdzielczości spożywców „Konsum Robotniczy” przoduje

Z okazji 100-lecia spółdzielczości spożywców i dla uczczenia 25-lecia PRL odbyła się w cieszyńskim teatrze uroczysta akademicka, na którą przybyli m. in. sekretarz KM PZPR tow. Fr. Heglasz, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN, Jacek Daszkiewicz, prezes Spółdzielni „Jednota - Jedność” z Cieszyńskiego Cieszyńska, Onderek, dyrektor Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” z Katowic Jan Szeleka, a nadto przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Władysław Żurek.

Po zgaśnięciu nocy przez prezesa cieszyńskiego oddziału WSS Karola Ciesla, głos zabrał w imieniu władz partyjnych i administracyjnych J. Daszkiewicz, podkreślając duży dorobek cieszyńskich spółdzielców i żyjąc im dalszych sukcesów. W podobnym tonie utrzymywał przemówienie przedstawiciel WSS z Katowic, który stawiał spółdzielców cieszyńskich za wzór. Mówił o tym także obecny prezes „Jednoty - Jedności”, wskazując na fakt, że wie le pomysłów i inicjatyw cieszyńskich przeszczepionych zostało na grunt cieszyńskich, gdzie dobrze zdają praktyczny egzamin.

W ośrodku artystycznym wystąpił zespół regionalny z Olbrachca, z widowiskiem Adama Wójcickiego, „Słońce nad Olzą”.

W dniu następnym odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów cieszyńskiego Oddziału WSS „Konsum Robotniczy”, na którym dokonano szczegółowej analizy dotychczasowych osiągnięć. Jak wynika ze sprawozdania złożonego na zgromadzeniu, rok ubiegły był dla

„Konsumu Robotniczego” rokiem dalszego rozwoju: wykonane zostały z nadwyżką zadania planowe, wypracowany został ponadplanowy zysk, nie szczędzono środków na dalszą modernizację i mechanizację. Rzeczą oczywistą, istnieje jeszcze wiele potrzeb, głównie w zakresie zaopatrzenia, które wynika głównie z braku pokrycia zamówień ze strony Rejonowego Biura Handlu.

Sporo dobrych wyników osiągnął „Konsum” w zakresie działalności społecznej - samorządowej. Rozwijała się ona równolegle z efektami ekonomicznymi, a jako miernikiem stał się wzrost liczby członków Spółdzielni i ich zaangażowanie w prace samorządowe i społeczne. W chwili obecnej WSS liczy 10.856 członków, a stan udziałów wynosi grubo ponad 2.500.000 złotych. Na uwagę zasługują też czynniki o charakterze społecznym, świadczące o rozwoju spółdzielczości. Pośród ich będzie stale rosnąć, osiągnąć najwyższy pułap w roku 25-lecia PRL.

Oddzielne omówienie wymagałyby działalności pracowniczej. Chodził tu z

jednej strony o wzrost troski o pracownika, z drugiej o stałe podnoszenie kultury handlu. I w tym zakresie poczyniono wiele zmian na lepsze.

Z wielu działań pracy cieszyńskiego oddziału WSS warto bliżej przyjrzeć się detalowi. Sto jeden sklepów, jakie posiada Spółdzielnia w Cieszyńsku, to nie tylko trudnym egzaminem sprawności: zachodzi jednak dalsza potrzeba podnoszenia kultury handlu, przy czym sprawę należy traktować nie tylko formalnie. Z tą kulturą wiąże się nie tylko uprzejmość, ale także umiejętność zyskiwania sobie klienta przez dobrą informację.

Kuleje jeszcze organizacja SAM-ów, niektórych sklepów warzywno-owocowych, trzeba dokończyć jeszcze więcej troski o prawidłowe zaopatrzenie niektórych sklepów w poszukiwane towary. Istnieje nadal trudności w zakresie zaopatrzenia w obuwie, jedwabie, bieliznę damską i dziecięcą oraz w zmniejszany sprzęt gospodarstwa domowego. Sporo krytycznych uwag dotyczy wyrobów piekarniczych.

Walne Zgromadzenie Delegatów przyjęło sprawozdanie Spółdzielni za rok ubiegły oraz plan działalności na rok przyszły. Przeprowadzono nadto podział czystej nadwyżki oraz dokonano wyboru Rady Oddziału.

(O-da)

NA PÓLKACH KSIĘGARSKICH

stowskiej, Cieszyń, ul. Armii Czerwonej.

W najbliższych dniach w księgarniach Domu Książki, nakładem Wy-

dawnictwa Komunikacji i Łączności, ukazuje się niezwykle interesujące wydawnictwo przeznaczone dla kierowców pt.: Zasady ruchu drogowego.

Teka zawiera 128 szczegółowych planów. Przedstawiają one zasady ruchu drogowego, jak np. znaki drogowe, sygnały świetlne, wymiarowanie, zatrzymywanie, postój i inne.

(MI)

Dobrze służą przyjaźni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dzięki współpracy z organizacjami masowymi i młodzieżowymi — Ligą Kobiet, ZBOWiD-em, Pow. Komisją Zw. Zaw., PZKR, Inspektorem Oświaty oraz wieloma instytucjami — TPPR realizować mogło ambitny program swojej działalności, włączając się jak najbardziej aktywnie do obchodów wieloletniej rocznicy: 50-lecia Rewolucji Październikowej, 50-lecia istnienia Armii Radzieckiej, 50-lecia KPP i innych.

Również organizacje TPPR działające na terenie powiatu cieszyńskiego uczestniczyły żywo w ogólnonarodowej dyskusji poprzedzającej V Zjazd PZPR, przy czym szczególną uwagę poświęcały sprawom ideowo - wychowawczym.

W okresie od r. 1966 do chwili obecnej liczba kół TPPR w powiecie wzrosła z 149 do 187, liczba członków z 16.784 do 21.200. Dobrymi wynikami w pracy poszczególnych kół TPPR cieszą się komisje, działające przy Zarządzie Powiatowym TPPR, a przede wszystkim Komisja Kobiet, Komisja Wiejska, Komisja Kultury i Komisja Młodzieżowa - Pedagogiczna. Na czasy zebrań środowiskowych, w kołach terenowych i blokowych Lig Kobiet — Komisja Kobiet prowadziła — miniośmiesięczne ożywione działalności na rzecz umacniania więzi przyjaźni polsko-radzieckiej, organizując wiele imprez, prelekcji, wieczornic i programów rozrywkowych. Również Komisja Wiejska przy współpracy z działającymi na wsi organizacjami i instytucjami popularizowała w jak najszerszej mierze wiedzę o Związku Radzieckim i życiu narodu Kraju Rad, przyczyniając się w dużej mierze do zapoznania ludności wsi naszego powiatu z wielkimi osiągnięciami ludzi radzieckich.

Działalność Szkolnych Kół Przyjaźni ZSRR, skupiających ok. 8 tys. uczniów szkół podstawowych, koncentrowała się głównie wokół przyswojenia młodzieży problemów budownictwa socjalistycznego, pogłębiania jej wiedzy o Kraju Rad, jego roli we współczes-

nym świecie, a także roli całego obozu socjalistycznego w walce o powszechne rozbrojenie i pokój. Praca Komisji Młodzieżowo-Pedagogicznej, która otacza opieką SKP — ZSRR stanowi jeden z elementów patriotycznego i międzynarodowego wychowania naszej młodzieży.

Dla zilustrowania działalności TPPR wystarczy podać, że tylko z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej odbyło się na terenie powiatu cieszyńskiego 300 pogadanek i odczytów, 140 akademii i wieczornic, 60 spotkań z uczestnikami wycieczek do ZSRR, wiele wystaw, konkursów itp.

W dyskusji zabrał głos kilku-nastu mówców, przedstawiciele kół młodzieżowych i zakładowych TPPR, organizacji młodzieżowych ZMS i ZMW i organizacji masowych. Przemawiając w imieniu Pow. Komisji Zw. Zaw., tow. St. Czeranowicz zapewnił uczestników Konferencji, iż organizacja związkowa otaczać będzie coraz bardziej troskliwą opieką zakładowe koła TPPR i dopomagać im w ich pracy.

Inspr. J. Bączek (Inspektorat Oświaty) omówił działalność szkolnych kół TPPR stwierdzając, iż jako wytyczną w ich pracy przyjęto zasadę nierozłącznego związku wychowania patriotycznego z wychowaniem międzynarodowym. Konferencja, iż organizacja związkowa otaczać będzie coraz bardziej troskliwą opieką zakładowe koła TPPR i dopomagać im w ich pracy.

Inspr. J. Bączek (Inspektorat Oświaty) omówił działalność szkolnych kół TPPR stwierdzając, iż jako wytyczną w ich pracy przyjęto zasadę nierozłącznego związku wychowania patriotycznego z wychowaniem międzynarodowym. Konferencja, iż organizacja związkowa otaczać będzie coraz bardziej troskliwą opieką zakładowe koła TPPR i dopomagać im w ich pracy.

O pracy na polu krzewienia pięknej idei przyjaźni i braterstwa naszych narodów w środowisku mówili obszernie przedstawiciele zakładowych kół TPPR w Cielmie i CWUCH, a także ZMS i ZMW. Przedstawili swe dotychczasowe osiągnięcia, podkreślając jednocześnie potrzebę stosowania nowych form pracy, które pozwoliłyby skupić młodzież w szeregiach Towarzystwa i przyswoić jej jak najszerszą pojęcie wiedzy o Kraju Rad i wzajemnych stosunkach polsko - radzieckich.

Zabrał również głos sekretarz KM PZPR, tow. Fr. Heglasz, oceniając pozytywnie dotychczasową działalność TPPR i wyrażając nadzieję, iż również w przyszłości poszczególni członkowie TPPR osiągną poważne sukcesy.

Ambitny i zakrojony na szeroką skalę jest przedstawiony Konferencji program działania TPPR. W roku bieżącym główne kierunki pracy koncentrować się będą wokół: realizacji uchwały V Zjazdu PZPR, szczególnie na polu krzewienia wśród społeczeństwa idei przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej, przygotowań do wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, obchodów 25-lecia PRL, 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina i in. Również baczna uwaga zwrócona zostanie na dalsze wzbogacanie treści pracy ideowo-politycznej wszystkich ogniw TPPR i ich członków, na dalsze doskonalenie form współdziałania z innymi organizacjami i instytucjami w zakresie popularyzowania idei przyjaźni polsko - radzieckiej i wychowywania społeczeństwa, a przede wszystkim młodzieży, w duchu patriotyzmu i międzynarodowości.

Konferencja zatwierdziła przedłożony jej program działania, a na stępnie dokonała wyboru nowych władz Powiatowego Zarządu TPPR. W skład jego Prezydium weszli: Jan Kobiela — przewodniczący, Karol Mazur i Franciszek Zahradnik — zastępcy przewodniczącego oraz Józef Bączek, Józef Cichy, Robert Danel, Konrad Doktor, Władysław Gwizdak, Józef Janusz, Halina Kohn, Mieczysław Majewski, Józef Nowak i Janina Zwijas — członkowie.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano Pawła Filcha.

Następnie dokonano wyboru delegatów na Wojew. Konferencję PZPR w osobach: Halina Kohn, Ryszard Brudny, Janina Zwijas, Justyna Kaczorowska, Julian Górniak, Józef Bączek i Jan Kobiela.

Na zakończenie Konferencji odbyła się uroczystość wręczenia zastępcy przewodniczącego Towarzystwa Złotych Odznak TPPR. Otrzymał je: Mieczysław Walak, Edward Danel, Józef Pilarczyk, Edward Bojda, Aniela Żardka i Józef Cichy.

Z prac Egzekutywy KPPZRR

W UBIEGŁYM TYGODNIU Egzekutywa Komitetu Powiatowego Partii zapoznana się ze stopniem realizacji przez rady narodowe wniosków wynikających z listu KW PZPR w Katowicach w sprawie poprawy warunków bytowych społeczeństwa.

Dzięki szerokiej kampanii, jaką podjęła powiatowa instancja partyjna w odpowiedzi na list Komitetu Wojewódzkiego PZPR z września ub. roku, został sporządzony dokładny bilans potrzeb naszego regionu w zakresie takich zwłaszcza dziedzin, jak handel i usługi, gospodarka komunalna i budownictwo mieszkaniowe, służba zdrowia i komunikacja. Bilans ten poparty licznymi wnioskami mieszkańców, stał się podstawą do opracowania programów działania organizacji partyjnych w tym zakresie, a także do wzmocnienia pra-

cy rad narodowych, instytucji, placówek i przedsiębiorstw w celu szybszego, pełniejszego i lepszego zaspokajania różnic potrzeb społecznych.

Cieszyński handel może się poszczycić dobrym na ogół poziomem zaopatrzenia w artykuły żywnościowe, jak i przemysłowe. W roku ubiegłym uzyskano dalszy postęp zaopatrzenia w warzywa i owoce, w artykuły mleczarskie i drób. Ceną inicjatywą było wprowadzenie na teren powiatu sprzedaży regionalnych wyrobów wędliniarskich, jak choćby „krupnioki” i cieszyńskie salcesony, a także bezmięśne wyroby garmażeryjne.

Sieć sklepów wzrosła o 4 sklepy w roku 1968 o 4 placówki na terenie powiatu (Ustroń, Wisła, Dziechcinia i Zabrzdywice) i 2 pawilony ogólnie - spożywcze na terenie Cieszyńska. Inwestycjom towarzyszyła modernizacja sklepów, widoczna zwłaszcza w pionie PZGS oraz w Cieszyńsku („Foto-Optyka”, sklep Centrali Rybnej i szereg innych).

Gastronomia świeżyła w ubiegłym roku swój stan posiadania o 4 nowe pawilony, wzniesione w Bąkowie, Dębówcu, Brennej i Lesznej Górnej, w Ustroniu Jaszczowie powstał natomiast piękny ośrodek handlowo - usługowy „Śródmieście”, w którym znalazły pomieszczenie zarówno sklepy,

jak kawiarnia i restauracja. W Cieszyńsku nowe lokale wprawdzie nie powstały, modernizacji poddano natomiast „Pokój śniadankowy” oraz kawiarnię „Nowa” na osiedlu ZOR, która przekształcona została w restaurację.

Wspomnieć należy również o przedsięwzięciach natury organizacyjnej, które przyczyniły się do usprawnienia działalności handlu na terenie miasta. W myśl założeń powiatowych władz partyjnych oraz zgodnie z licznymi postulatami mieszkańców Cieszyńska zmieniono harmonogram dostaw mleka i pieczywa, przyspieszając je w godzinach rannych o 1 godzinę — a utrzymaniem zasady, że w każdej dzielnicy czynny będzie 1 sklep zaopatrzeniowy w te artykuły przed godz. 7. Na osiedlu ZOR wprowadzono sprzedaż butelkowanego mleka z dostawą do domu, przedłużono godziny handlu

takich, jak np. elektromechanika, murarstwo, czy instalacje elektryczne i sanitarne, jak również fakt zlokalizowania większości nowych punktów na wsi, gdzie braki są najdotkliwsze.

W Cieszyńsku oddano w roku ubiegłym zakład chemicznego czyszczenia odzieży i zakład obsługi samochodowej oraz szereg warsztatów rzemieślniczych.

Dążąc do poprawy jakości usług oraz w celu dodatkowego zaspokojenia interesów klienta wprowadzono z dniem 1 stycznia br. karty gwarancyjne w spółdzielczości pracy, którymi objęto usługi w zakresie naprawy artykułów gospodarstwa domowego, artykułów elektrotechnicznych, zegarmistrzostwa, remontu maszyn biurowych, naprawy mebli i wyrobów stolarskich, miarowego sprzętu odzieżowego, robót murarskich, szklarskich itp. W Cieszyńsku sze-

reg dalszych spółdzielni wystąpiło do jednostek nadzórnych o przyznanie „znaków gwarancji dobrych usług” („Jedność”, Sp. Pracy Tapicerów), a Cech Rzemiełników Różnych czyni w katowickiej Izbie Rzemieślniczej starania o uzyskanie dla niektórych warsztatów rzemieślniczych „znaków wzorcowego zakładu rzemieślniczego”.

Niesłusznie, wiele do życzenia pozostawia polityka inwestycyjna w zakresie spółdzielczości pracy i rzemiosła, czego przykładem może być fakt nie uruchomienia do tej pory 3 pawilonów usług atolarskich - introligatorskich „Jedności” w Cieszyńsku — mimo ich formalnego oddania do użytku już w roku ubiegłym.

Egzekutywa rozpatrzyła również stopień realizacji wniosków wynikających z listu KW PZPR w dziedzinie budownictwa, gospodarki komunalnej, zdrowia, a także sposobu zaspokajania potrzeb obywateli w ramach narodowych, zobowiązując odpowiedzialne przedsięwzięcia i instytucje do dalszego wysiłku w celu coraz pełniejszego zaspokajania różnic potrzeb bytowych ludzi pracy. Do spraw tych powrócimy jeszcze na łamach naszego pisma; tym bardziej, że wiele z nich ma bezpośredni związek z rozpoczynającą się kampanią wyborczą do Sejmu i rad narodowych.

(n)

Meta i start

WŁADYSŁAW MOST

Czy postawa taka nie zasługuje na miano oportunisty, wygodniactwa? Styszy się tu i ówdzie zarzuty, że władze administracyjne poszczególnej miejscowości nie dokładają należytych starań, by zbliżyć do obywatela. Ale zarzut ten można by odwrócić i zapytać: co uczynili obywatele, aby się do tej władzy zbliżyli?

Zgadzać się, że wiele zebrań, spotkań, narad, konferencji przebiega w sposób formalny, że brak tym zebrań szczerości, że dyskusja jest szeptana, urzędowa, pozbawiona życia. Ale czy wina za ten stan rzeczy obciąża wyłącznie organizatorów?

Jakże to szerokie pole do wystu-

wania wniosków, postulatów, które obowiązywać winny zarówno rady, jak i mieszkańców. Występują oni np. często z pretensjami, nawet słusznymi, że poczynione zostały w danej dzielnicy, na osiedlu takie czy inne zmiany, które nie odpowiadają większości zainteresowanych. Ale jak tu informować ich o podjętej decyzji skoro, jak dowodzi praktyka, na zebraniach komitetów blokowych przychodzi garstka ludzi? To samo zresztą dotyczy zaobserwować na spotkaniach z radnymi, a nawet z posłami. Istnieje zatem pilna potrzeba aktywizacji naszych środowisk, by ludzie uczyli się być naprawdę współgospodarzami terenu.

Jest szereg czynników, które utrudniają kontakt władzy z terenem. Pracownicy rad narzekają na nadmiar papierkowej roboty, wydłuża obciążone są nadmiernymi wyjazdami służbowymi, konferencjami, naradami itp. Trudno też nie wspomnieć o zmorze sprawozdawczości, nie dającej ludziom spać po nocach. Wkrótce wybierać będziemy nowych radnych, których rola rośnie z roku na rok. Chcemy, aby byli oni dobrymi przewodnikami życzeń wieloletnich rzesz swoich wyborców, aby byli pośrednikami idei sprawiedliwych, przejętymi ideałami jak najlepiej swojemu krajowi. Chcemy też, aby członkowie komitetu stali się faktycznymi, a nie tylko formalnymi przedstawicielami określonych okręgów: dzielnic, miast i wsi, hy mieszkających w nich opiekunów i doradców, gdyż tylko taka postawa wzmocni więź między społeczeństwem a władzą, stwarzając atmosferę zaufania obywateli do władzy. Rzecz przecież w tym, aby kontakt — w relacji władza — obywatel się pogłębiał, poszerzał, umacniał i wyzwał siły tkwiące w każdym z nas.

Nad projektem kodeksu karnego

Warunkowe umorzenie postępowania

ALEKSANDER FALBORSKI, ANDRZEJ WEISER

w toku śledztwa lub dochodzenia, jak i sąd, po wniesieniu aktu oskarżenia, będzie mógł warunkowo umorzyć postępowanie karne przeciwko sprawcy przestępstwa, jeżeli stopień społecznego niebezpieczeństwa jego czynu nie jest znaczny, okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, zaś postawa sprawcy, oraz dotychczasowy sposób życia, w tym uprzednia niekaralność za przestępstwa, uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Warunkowego umorzenia postępowania nie będzie jednakże można

stosować, gdy sprawca popełnił czyn zagrożony karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 29 projektu, warunkowe umorzenie będzie następować na okres tzw. próby od 1 roku do 2 lat, rozpoczynającej się z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia o umorzeniu. Umazając warunkowo postępowanie karne, prokurator lub sąd będą mogli zobowiązać sprawcę przestępstwa do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem, do przeniesienia pokrzywdzonego lub do wykonania określonych prac lub świadczeń na cele społeczne. Jeżeli przestępstwo było skierowane przeciwko mieniu, zaś szkoda nie została naprawiona, sprawca, który korzysta z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, będzie miał obowiązek w każdym przypadku skłodzić to naprawić.

Jeżeli jednak sprawca w okresie próby będzie uchylił się od wykonania nałożonych na niego przez prokuratora lub sąd obowiązków albo rażąco naruszał porządek prawny, w szczególności jeżeli dopuścił się nowego przestępstwa — postępowanie karne, mimo uprzedniego umorzenia, zostanie podjęte ze wszystkimi wynikającymi stąd dla sprawy konsekwencjami karno - prawnymi.

Projekt w art. 28 przewiduje dodatkowo możliwość uzależnienia warunkowego umorzenia postępowania od poręczenia, polegającego na zapewnieniu podjęcia starań, by sprawca przestrzegał porządku prawnego, a zwłaszcza by nie popełnił nowego przestępstwa. Poręczenie będzie mogło udzielić organizacja społeczna, do której sprawca należy, lub kolektyw, w którym pracuje, odbywa służbę lub się uczy. Poręczenie będzie mogło udzielić również osoba godna zaufania.

W proponowanej przez projekt kodeksu karnego sformułowania warunkowego umorzenia postępowania wzbogaci wachlarz prawno-karnych środków resocjalizacji przestępców.

Niewiele jest dziedzin życia społecznego, które dawałyby pełniejszą możliwość prawnej realizacji idei humanizmu socjalistycznego, niż dziedzina prawa, w szczególności prawa karnego. Społeczny sens kary polega bowiem nie tylko na jej stosowaniu w przypadkach, gdy jest to konieczne, ale również w nie mniejszym stopniu na możliwości odstąpienia od niej wówczas, gdy jej orzeczenie i realizacja chybiłaby celowi ze względu na osobę przypadkowego sprawcy drobnego przestępstwa lub z uwagi na negatywną ocenę kary wśród społeczeństwa.

Przepisy dotychczas obowiązujące, pochodzące jeszcze z 1932 r. poza nielicznymi przypadkami tzw. sędziowskiego uwolnienia od kary, nie dawały organom wymiaru sprawiedliwości prawnej możliwości odstąpienia od ukarania sprawcy mimo społecznej celowości takiej decyzji. Krokiem naprzód w tym zakresie był wprowadzony dekretem z dnia 21 XII 1955 r. przepis art. 49 do kodeksu postępowania karnego, upoważniający sądy i prokuratorów do umorzenia postępowania karnego w przypadku stwierdzenia, że społeczne niebezpieczeństwo czynu sprawcy jest znikome.

Ze względu na nieprecyzyjność określeń, przepis ten budził jednak zarówno wśród prawników praktyków, jak i naukowców ostre kontrowersje, co nie pomogło w prawidłowym jego stosowaniu. Dopiero opracowany ostatnio przez komisję kodyfikacyjną projekt kodeksu karnego, którego uchwalenie przez Sejm, jak można się spodziewać, nastąpi jeszcze w bieżącym roku, wprowadza, wzorem ustawodawstw innych krajów socjalistycznych, instytucję tzw. warunkowego umorzenia postępowania karnego, w pełni odpowiadającą humanistycznej istocie naszego ustroju.

Art. 27 projektu przewiduje mianowicie, że zarówno prokurator

Dla uczczenia 25-lecia PRL



Sesja popularno - naukowa

W ub. środę, 19 bm., odbyła się w sal widowiskowej Domu Kultury sesja popularno - naukowa zorganizowana dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej przez Koło ZMS przy Liceum Medycznym Pielęgniarstwa.

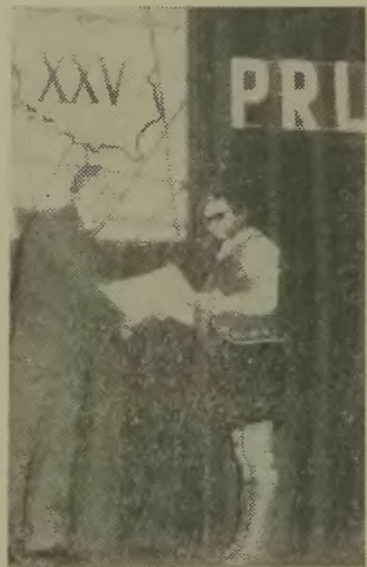
W trakcie sesji przedstawiciele młodzieży wygłosili szereg referatów poświęconych zagadnieniom rozwoju przemysłu, rolnictwa, oświaty i kultury w powiecie cieszyńskim, a także działalności służby zdrowia, sprawom budownictwa i sportu.

Młodzież, zebrana na sesji, uczestniczyła żywo w dyskusji, ustosunkowując się do poruszonych w referatach problemów.

Przebieg sesji, którą uzupełniały recytacje wierszy i piosenki, podsumował dyrektor Liceum Medycznego Pielęgniarstwa mgr G. HAMA, stwierdzając m. in., że obfity materiał przedstawiony w referatach i wypowiedziach członków ZMS to potwierdzenie niezłomnej prawdy o olbrzymich osiągnięciach socjalistycznego budownictwa w Polsce Ludowej.

Fot. Paweł Czupryna

Eliminacje recytatorskie



minacjach uczestniczyło 61 recytatorów, występujących w dwóch kategoriach: szkolnej i ogólnej. W jury zasiadli: mgr Kazimierz Gołbowski, mgr Mieczysław Majewski, mgr Robert Mrózek, reż. Alojzy Nowak i Karol Tomica.

Wybrane przez uczestników eliminacji teksty były na ogół literacko i ideowo interesujące, interpretacje oceniono przychylnie. Wszyscy recytatorzy otrzymali tomiki poetyckie i dyplomy, na zwycięzców czekały bony książkowe.

W kategorii szkolnej I miejsce przyznano Wandzie Urbanek (Technikum Mech. - Kuźnice w Ustroniu), II miejsce - Andrzejowi Gwiżdżowi (Zespół Szkół Zaw. CRS w Cieszyńcu), III miejsce - Wandzie Herman (Technikum Rolnicze w Międzywiciu), IV - Lilii Łukomskiej (Zespół Techn. Rolniczych w Cieszyńcu), V - Krystynie Matzenauer (Liceum Ogólnokształcące im. A. Ossuchowskiego), wyróżniono również Andrzeja Ciupka (Technikum Mechaniczne w Cieszyńcu) i Jana Barskiego (Zespół Techn. Rolniczych w Cieszyńcu).

W kategorii ogólnej I miejsce zajęła Janina Brudny (DK „Tryton” w Skoczowie), II - Aleksandra Trombik (Prez. MRN w Cieszyńcu), III - Maria Flasz (ZHP - Komenda Hufca), wyróżnienie otrzymała Jadwiga Muras (Międzyzakładowy Klub Wioślarski w Cieszyńcu).

Fot.: J. Holeska

N/z.: Sekretarz jury, mgr Mieczysław Majewski, wręcza nagrodę i dyplom zdobywcy III miejsca w kategorii ogólnej, Maril Flasz.

Teleturniej

»Gospodarka morską«

Pod takim hasłem organizują LOK i Naczelna Rada Programów Konkursowych TV ogólnopolski młodzieżowy teleturniej marynistyczny, którego celem jest popularyzowanie gospodarczych osiągnięć Polski Ludowej w minionym ćwierćwieczu i najnowszych tradycji naszych sił zbrojnych na morzu.

W teleturnieju uczestniczyć mogą dziewczęta i chłopcy w wieku 14-19 lat (uczniowie szkół) oraz młodzież pozaszkolna skupiona w kołach środowiskowych i klubach LOK.

Teleturniej obejmować będzie 4 eliminacje i finał przed kamerami TV.

Eliminacje I stopnia odbywać się będą w środowisku młodzieżowym (koła i kluby LOK), przy czym ich zadaniem będzie wyłonienie 3 najlepszych uczestników ze szkoły, koła lub klubu, którzy wezmą udział w eliminacjach powiatowych (II stopnia). Następny, III stopień obejmie finały wojewódzkie, zaś IV eliminacje międzywojewódzkie. Na nich wyłonione będą trzy 3-osobowe drużyny, które staną już bezpośrednio przed kamerami telewizyjnymi.

Eliminacje I stopnia należy przeprowadzić w terminie do 30 kwietnia br., II stopnia do dnia 15 maja 1969 r. Sprawozdania z przebiegu eliminacji przysłać należy do ZP/M LOK w Cieszyńcu, w nieprzekraczalnym terminie do 5 maja br. (pl)

Wystawa historyczna

W całym kraju społeczeństwo organizuje uroczystości celem upamiętnienia historycznych wydarzeń związanych z powstaniem Polski Ludowej i wyzwoleniem ziem polskich spod jarzma hitlerowskiej okupacji. Wydarzenia te otwiera nową epokę w dziejach narodu, czego wyrazem były lata pracy nad odbudową zniszczonej Ojczyzny, przemiany społeczne, jak reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, walka z reakcyjnym podziemiem oraz wspaniały rozwój gospodarki narodowej.

Śląsk Cieszyński aktywnie walczył o wyzwolenie Polski, a w latach powojennych pracował nad odbudową kraju. Pamięć o tych historycznych chwilach kształtowania się Polski Ludowej przekazują przyszłym pokoleniom badania historyczne.

Muzeum w Cieszyńcu, włączając się w ten nurt badawczy poprzez organizowanie stałej wystawy hi-

storycznej, prosi wszystkich uczestników wydarzeń związanych z utworzeniem i umocnieniem władzy ludowej na Ziemi Cieszyńskiej o przekazanie lub wypożyczenie spisanych wspomnień, fotografii, dokumentów, prasy ziemnej z lat drugiej wojny światowej lub wszelkich publikacji, które ukazały się bezpośrednio po wyzwoleniu. Materiały te stanowiąc będą cenny zasób organizowanej wystawy w dziale historycznym Muzeum. Osobom pragnącym zachować pamiętki rodzinne, dokumenty zostaną, po wykonaniu fotokopii, zwrócone.

Pracownicy Muzeum są przekonani, że społeczeństwo Śląska Cieszyńskiego czynnie wspomaga ich wysiłki, aby pamięć o tych przełomowych dla narodu chwilach nie zginęła, ale w postaci stałej ekspozycji w Muzeum świadczą o trwałym przywiązaniu ludu śląskiego do Macierzy.

Iwi

W 120 rocznicę założenia pierwszej biblioteki polskiej

MAM PRZED SOBĄ szacowny dokument, zwany „ustawą dla biblioteki kraju cieszyńskiego”, pochodzący ze zbiorów dr A. Cincialy, który dał początek wspaniałemu rozwojowi czytelnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Mówi on o założeniu w roku 1849 w dniu 18 marca — „biblioteki polskiej dla ludu, za powodem „Towarzystwa Czytelni Polskiej”. Każde słowo z tej szacownej „ustawy” tchnie patriotycznym zapalem, z tej kart przebiega nadto idea postępowca, wyrażająca się choćby w podkreśleniach, że: „właścicielem biblioteki jest lud kraju Cieszyńskiego w granicach od Ostrawy aż do Bialki”.

Z okazji tak doniosłej chwili, która stanowi próg w dziejach polskiej książki na naszym Śląsku, Towarzystwo Czytelni Polskiej w Cieszyńcu wydało odezwę, podpisaną przez ks. Jerzego Prutka, dr Kluckiego, dr Fiszerę, Pawła Stalmacha i Andrzeja Kotulę, w której zwracają się do „kochanych ziemaków” i „zaczynnych obywateli” słowami pełnymi otuchy i wiary w moc polskiego słowa. Warto dziś, po 120 latach, choć w części, przytoczyć tę odezwę.

„Kiedy spadły zasłony ciemnych i ponurych czasów — czytamy w niej — a świetne zmiany wiek nam nowy rozpoczął; kiedy jutrenka błogie dni wolności narodom zwiastuje — otoż przyszłość jasniejąca wymaga, aby się ludy w oświecie podniosły i uszlachetnili”.

„W takim przekonaniu oraz z tym doświadczeniem, że trudno bywa pojedynczemu dobrych a pożytecznych książek nabyć, szczególnie u nas w naszej mowie ojczystej, nieśledzi! dotąd zaniedbaną i wzgardzoną, wydaje się za najlepszy środek do podniesienia oświaty ludu naszego i szczęścia jego: ZAŁOŻENIE BIBLIOTEKI DLA LUDU KRAJU CIESZYŃSKIEGO”. Odezwą do „zaczynnych współziomków”, kończy się apelem „aby to przedsięwzięcie nasze dobrymi chęciami wspierali”.

Chyba na dobry grunt padły słowa odezwę, skoro od tego czasu rozpoczęła się wspaniała podróż książki polskiej, która, mimo trudności, mimo, że była prześladowana, mimo, że brak było żywej wiary tego skrawka ziemi z Polska, stała się podstawą rozwoju myśli patriotycznej, umacniając w masach ludowych przywiązanie do tradycji polskiej.

Jakże ubogi był nasz Śląsk w polskie słowo drukowane, skoro na

dwa lata przed założeniem pierwszej polskiej placówki czytelniczej trzeba było drogocenny skarb, w postaci książek, nieść na plecach aż z odległego Krakowa. Wyprawa ta, stanowiąca symbol wielkiego umiłowania polskiego słowa, była już wielokrotnie opisywana i nie czas tu pisać o niej obszerniej. War to jednak wskazać, że głód książki polskiej był w owym czasie na Śląsku ogromny, że nie wystarczyły już naszemu ludowi książki na-

Książka polska dawniej i dziś

bożne, przywożone z Brzegu i Wrocławia, z Gdańska i Królewca. Te szacowne relikty odegrały wielką rolę w okresie wielu lat, kiedy brak było w ogóle książki polskiej. Zawierały one jedynie treść nabożną. A tymczasem w masach ludzkich rosły nowe treści, wyrastała z potrzeb narodowych i społecznych. Nie mogły ich zaspokoić takie książki, wprawdzie pisane po polsku i świeckie w założeniu, ale pozbawione wartości narodowych; różne opowieści szalone, senniki i czarodziejskie bajania. Książki te bawiły, rozniecały wyobraźnię, ale ziały pustką. W sukurs postylom, kanclonom, modlitewnikom, którzy przed rokiem 1847 pisane były w języku polskim, przyszły książki inne, budzące refleksję, zapalające w sercach ogień, poszerzające myślenie. „Biblioteka ludu kraju cieszyńskiego” stała się pierwszą bazą dla tej książki, polskiej z ducha i litery, nie istniała jednak zbyt długo. Padła ofiarą reakcyjnych pradów po „Wiośnie Ludów”. W roku 1855 rząd austriacki rozwiązał ją i wcielił do biblioteki Szersznika. Dopiero w kilka lat później udało się w Cieszyńcu stworzyć „Czytelnię Ludową”, która — jak pisze Łucwik Brożek — „sta-

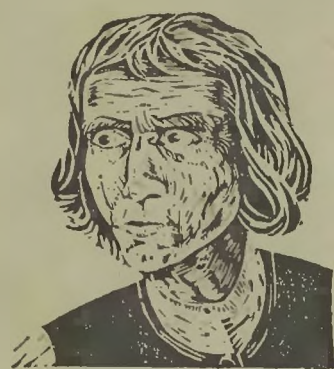
ła się na długie lata źródłem życia polskiego w naszym mieście”.

Wspominamy dziś owe czasy z rozrównaniem, a zarazem z głębokim szacunkiem dla tych, którzy w owych, trudnych latach tworzyli zrebę wspaniałego rozwoju polskiego bibliotekarstwa i czytelnictwa na Ziemi Cieszyńskiej. Dziś książce polskiej wyznaczyliśmy inną rolę. O roli tej pisał przed sześćdziesięciolety Jan Wantula, któremu przypadło żyć w naszych czasach, że: „przez książkę mówią nam ludzie mądrzy jak mamy gospodarować, jak się zrzęzać w różne zwiazki, aby było lepiej, przez książkę dowiadujemy się, jak inni i gdzie indziej ludzie żyją i postępują, możemy się więc uczyć”. Słowa te, choć tak dawno wypowiedziane, mają nadal wartość aktualną. I chyba przenikają do świadomości mas czytelniczych naszego miasta i powiatu, skoro uchodzimy w skali krajowej za jeden z najbardziej rozczyszczonych regionów Polski. Tak to stalmachowskie ziarno zasiane przed wiekiem, ustokrotnie pionierskie trudy pierwszych organizatorów czytelnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Nie musimy się dziś wstydzić, że bytując w nowych warunkach, żyjąc w pełni wolności narodowej, żyjąc w wieku radia i telewizji, wspomagałachy ruch czytelniczy nie uczyniliśmy wszyściego, by książka spełniała swoją, wszechstronną rolę. Przyczynimy się choćby Biblioteczce Miejskiej w Cieszyńcu, badając naturalną spadkobierczynią swojej imienniczki sprzed stu dwudziestu lat. W ubiegłym roku wypożyczyła ona 113.257 książek, a na liście czytelników figuruje prawie 5 i pół tysiąca osób, czyli, u uwzględniając również wypożyczenia w czytelni, można śmiało powiedzieć, że co czwarty mieszkaniec naszego grodu, któremu przecież stoja ponadto do dyspozycji biblioteki zakładowe i szkolne a także prywatne (a jest ich sporo), korzysta z tego współczesnego źródła wiedzy.

Placówka ta stosuje szereg metod zachęcających, zwłaszcza młodych ludzi do czytania, nie przeto dziwnego, że ma ich coraz więcej. Nie ma już narzekania — a było to niemal nagminne na niskie fundusze przeznaczane na zakup nowości, biblioteka ma do przodu znacznym poszerzeniem swoich agend. I dobrze się dzieje, że te właśnie radośnie wydarzenia, stanowiące określony etap rozwoju cieszyńskiej biblioteki, mają miejsce w 120 rocznicę założenia pierwszej polskiej placówki bibliotecznej na Ziemi Cieszyńskiej. W ten sposób wielokrotnie się tradycja, a wyrazem tego niech będzie jeszcze fakt, że pod względem zaopatrzenia mieszkańców w książki w stosunku procentowym czytelników do liczby mieszkańców zajmujemy pierwsze miejsce w naszym województwie. Mobilizuje to do dalszych wysiłków na rzecz czytelnictwa, stanowiącego ważny czyn społeczny i narodowej edukacji.

Interesująca wystawa linorytów



Utalentowany plastyk-amatork Bronisław Kohut (pracownik Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich), urządził w salce klubowo - wystawowej Domu Kultury interesującą ekspozycję swoich najnowszych prac. Wystawa została zatytułowana „Ziemia Cieszyńska w linorytach”. Młody twórca eksponuje wizerunki wielu zabytków miasta i powiatu, głównie budownictwa drewnianego, a także nowy kierunek swej sztuki — portrety typów góralskich.

Wystawa czynna będzie do dnia 8 kwietnia, a zwiedzać ją można we wtorki i piątki, w godzinach od 16 do 18 oraz w niedziele od 10 do 12.



Na ilustracjach: linoryty Bronisława Kohuta. U góry: portret górala, powyżej: dawne chaty drewniane w Skoczowie.

Współpraca instytutów naukowych

W ub. miesiącu podpisana została umowa o współpracy na rok 1969 między Śląskim Instytutem w Opolu i Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach.

Podpisany dokument stanowi przedłużenie dotychczasowych umów, na których opierała się wzajemna współpraca i przewidywane m. in.: stała wymiana publikacji, bezdeklaracyjna wymiana pracowników, wzajemne uczestnictwo w konferencjach i sesjach naukowych, prowadzenie wspólnych badań, wymiana doświadczeń, szczególnie w zakresie takich dyscyplin, jak historia, socjologia, ekonomia.

Przedstawiciele Śląskiego Instytutu w Opolu zaproszeni zostali jeszcze w br. na organizowane przez Śląski Instytut Naukowy sesje poświęcone: 30-leciu napaści hitlerowskiej na Polskę, procesom demograficznym obszarów wysoko uprzemysłowionych, aktualnej problematyce siły roboczej w woj. katowickim, 25-leciu województwa katowickiego w Polsce Ludowej.

Pracownicy naukowci Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach wezmą czynny udział w konferencjach i sesjach organizowanych przez Instytut w Opolu. (pe)

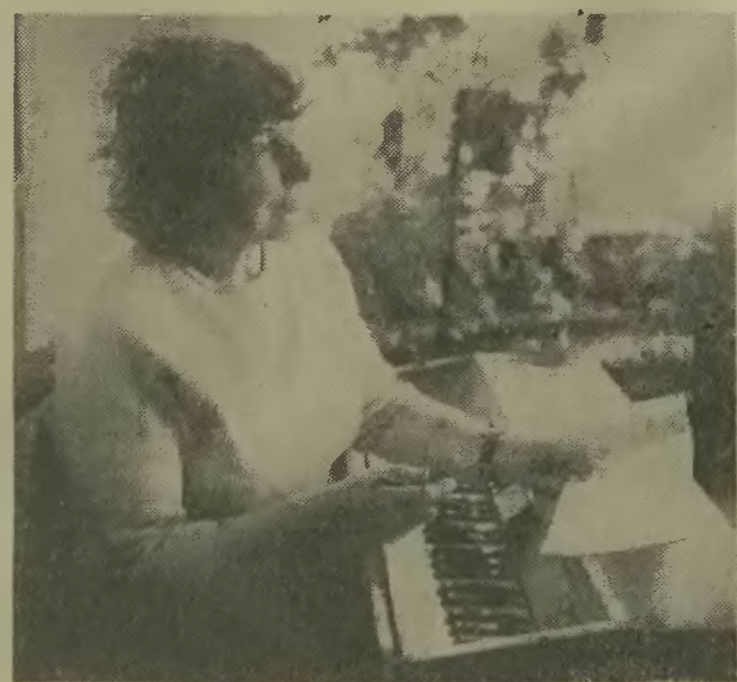
Nowe „Poglądy”

Najnowszy numer „POGLĄDÓW” (nr 6, z datą 15-31 marca 1969 r.) zawiera szereg interesujących artykułów, związanych z aktualną problematyką społeczno-kulturalną.

Na specjalną uwagę zasługują następujące materiały: Stanisława WILCZKA: „Drogi i bezdroża kultury”, Jadwiga FLISZKA: „Zobnieżmy w czasie wojny i pokoju” — o społecznym zaangażowaniu członków ZBoWiD; Zygmunt DZIUBKA: „Nasza władza radziecka” na temat działalności i osiągnięć rad narodowych w naszym województwie; Wilhelm SZEWCZYK: „Przesłanie do protokółu”, dalszy ciąg relacji „Z dziennika podróży po Austrii”; Engelbert MISIA: „Przypisywanie Opolszczyźnie — wspomnienia pośmiertne o K. Maleczewskim”. Zbigniewa ZIELONKI: „Jeszcze jedno spotkanie z Jakubem Kaną”; Michała SPRUSIŃSKIEGO: „Przyroda, sztuka i lekcia norwiderska” o twórczości Anny Pogonowskiej, w cyklu: „Współczesne portki polskie”, (10) oraz Witolda NAWROCKIEGO — „Głazda Zaranna — Trzeleż Jesieni” — szkice o Marli Dąbrowskiej w cyklu „Książki 25-lecia”.

Wiele ciekawych wiadomości o życiu kulturalnym w naszym województwie katowickim znaleźć można w dziale recenzji i „Kronice”. (tz)

Zasłużona działaczka kultury



Już 19 lat upłynęło od chwili, gdy Aleksandra HAŁACZOWA zamieszkała w Wiśle i rozpoczęła pracę w ówczesnym technikum przekształconym później w Zasadniczą Szkołę Zawodową. W ciągu tego okresu tak dalece wrosła w środowisko wiślańskie, stała się działaczką tak nieodzowną dla miejscowego ruchu kulturalnego, że w chwili, gdy obecnie oznajmiła o swym przejściu na emeryturę, nikt nie wierzył, że uczyni to naprawdę — przecież bez współorganizatorskiego udziału Hałaczowej nie odbyła się w Wiśle od lat kilkunastu niemal żadna impreza. Wszak to ona właśnie komponowała, aranżowała, adaptowała motywy muzyczne dla potrzeb zespołu szkolnego ona reżyserowała występy pieśniarsko-taneczne młodzieży ośrodka muzycznego i jej zasługą jest bezkieskiego zdrowiska do aktywnej współpracy.

Związek prof. Hałaczowej z

mieszkańcami i folklorem wiślańskim datuje się dopiero od roku 1950. Pochodzi z Jarosławia, jej pracę w ówczesnym technikum przekształconym później w Zasadniczą Szkołę Zawodową. W ciągu tego okresu tak dalece wrosła w środowisko wiślańskie, stała się działaczką tak nieodzowną dla miejscowego ruchu kulturalnego, że w chwili, gdy obecnie oznajmiła o swym przejściu na emeryturę, nikt nie wierzył, że uczyni to naprawdę — przecież bez współorganizatorskiego udziału Hałaczowej nie odbyła się w Wiśle od lat kilkunastu niemal żadna impreza. Wszak to ona właśnie komponowała, aranżowała, adaptowała motywy muzyczne dla potrzeb zespołu szkolnego ona reżyserowała występy pieśniarsko-taneczne młodzieży ośrodka muzycznego i jej zasługą jest bezkieskiego zdrowiska do aktywnej współpracy.

Po przerwanu wszelkiej muzycznej działalności w okresie II wojny światowej podejmuje prof. Hałaczowa pracę z młodzieżą po przybyciu do Wisły. Oprócz zajęć w technikum prowadziła także zespół FWP w Mikuszowicach, który pod jej kierownictwem zdobywał zawsze czołowe miejsca w różnych eliminacjach i kon-

kursach. W latach 1952 i 1953 prowadziła chór szkolny Liceum Ogólnokształcącego, od 3 lat kieruje zespołem dziecięcym Społecznego Ogniska Muzycznego w Wiśle.

Jest kompozytorką, autorką tekstów, reżyserem i choreografem ponad 160 występów, w których wzięła udział młodzież z podległych jej zespołów i grupa miejscowych entuzjastów, do których przede wszystkim zaliczyć trzeba Krystynę i Herberta Łukaszów, Wiktorę Marcinia, Jana Knoppka. Jest współorganizatorką wszystkich odbywających się w Wiśle akademii i uroczystości — ilość widzów i słuchaczy, wśród których od 19 lat popularyzuje kulturę muzyczną, waha się obecnie wokół imponującej liczby 100 tys.

W planach na najbliższą przyszłość przewiduje Hałaczowa dalszą pracę w Ośrodku Muzycznym i realizowanie przyrzeczenia, danego wydawcom: przygotowanie do druku albumu własnych kompozycji śpiewno-chorałnych dla małych zespołów. W dorobku zasłużonej wiślańskiej działaczki znajduje się około 50 folksongów, niektóre z nich, balladowe „On draszkowe lipeczki”, „Ej tam na groniczku”, „Na plic muzyko”, „Ballada o Wiśle”, czy estradowe „Stokrotki”, „Zabrzmił nam pieśni”, „Hold kobiecie” znane są dość powszechnie dzięki licznym prezentacjom. Album zawierający będzie pieśni ze słowami Kazimiera Szpunarowej, piosenkę powstałą ostatnio w wyniku współpracy z Agnieszką Osiecką i utwory, których autorką zarówno muzyki, jak i tekstów jest Aleksandra Hałaczowa.

Wdzięczni uczniowie, słuchacze i współmieszkańcy uważają, że działalność „pani profesorki” jest bardzo ważną komponentą ruchu kulturalnego w Wiśle i wszyscy mają nadzieję, iż mimo rezygnacji z dalszej pracy w szkole, A. Hałaczowa pozostanie tą osobą, wokół której skupiają się ludzie z inicjatywą i ludzie z talentem.

U. G.

SKOCZOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW FILCOWYCH W SKOCZOWIE

PRZYJMĄ MŁODZIEŻ DO 2-LETNIEJ SZKOŁY
PRZYKŁADOWEJ

Kształcącej w zawodzie kapelusznika
Warunkiem przyjęcia jest ukończenie do końca grudnia 1969 r.
16 lat.
Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. 53kr

ZAKŁAD PREFABRYKACJI BETONÓW

w Skoczowie, ul. Górny Bór 5,
zastrudni natychmiast

— PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO

na stanowisko mistrza sprze-
tu. Wymagane kwalifikacje:
technik-mechanik lub ener-
go-mechanik z co najmniej
3-letnią praktyką.
Warunki pracy i płacy w/g
układu zbiorowego w budow-
nictwie. 51kr

REJONOWY URZĄD TELEKOMUNIKACYJNY W CIESZYNIE

podaje do wiadomości wszyst-
kim abonentom centrali telefo-
nicznej w Cieszynie, że z przy-
czyn technicznych nr telefo-
niczny 05 — nadawanie tele-
gramów telefoniem — został
wyłączony do odwołania

Telegramy nadawane telefo-
nem kierować pod nr telefo-
niczny 15-31, w wyjątkowych
wypadkach nr 933. 52kr

DYREKCJA KUŹNI „USTROŃ” w Ustroniu

OGLASZA WPISY

do Zasadn. Szkoły Zawodowej dla Pracujących
Kuźni — „Ustron” w Ustroniu

na rok szkolny 1969/70 w zawodach:

- kowal
- ślusarz narzędziowy
- tokarz
- frezer

Uczniowie otrzymywać będą wynagrodzenie miesięczne
w zależności od obranego zawodu w wysokości:

- w klasie I od 150 do 380 zł
- w klasie II od 320 do 500 zł
- w klasie III od 600 do 800 zł

Najbardziej uprzywilejowaną będzie grupa uczniów
w zawodzie kowala, z uwagi na rozbudowę zakładu.

Uczniowie znajdujący się w szczególnie trudnych wa-
runkach materialnych, niezależnie od wynagrodzenia mie-
sięcznego, mogą ubiegać się o zapomogi finansowe.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Warunkiem przyjęcia do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
dla Pracujących Kuźni „Ustron” w Ustroniu jest:

- 1) ukończenie 8 klas szkoły podstawowej.
- 2) odpowiedni stan zdrowia, stwierdzony zaświadczeniem
lekarstkim.
- 3) wiek do 17 lat.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela sekretariat
Szkoły, mieszczący się w budynku Technikum Mechanicz-
nego w Ustroniu, ul. 1 Maja 12. w godzinach od 8—15.

49kr



18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy
pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 15 każdego m-ca na
m-c następnym. Wszelkie informacje o warunkach prenumerat
udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów dla
redakcji nie swrca. Za treść ogłoszeń nie odpowia-
damy.

Nakład: 18.223 egz.

KOSZY KÓWKA

Porażka w Bytomiu

Bytom (cz). Kolejnym przeciwni-
kiem koszykarzy cieszyńskiej Stali
była bytomska Polonia. Ten za-
ciśnięty pojedynek zakończył się, do-
piero po dogrywce, porażką sta-
lowców 43:47. Cały mecz przebiegał
pod znakiem wyrównanej gry, przy
czym pierwsze punkty zdobyła
Stal (4:0). Gospodarze jednak szyb-
ko odzyskali się z przynajmniej
ataków Stali i w krótkim czasie
objął prowadzenie 8:6, a następnie
18:13.

Pierwsza połowa zakończyła się
5-punktową przewagą Polonii (22:17).
Zaraz po przerwie gospodarze po-
większyli przewagę do 9 pkt.
(30:21). Od tej chwili cieszyńscy,
dzięki dobrej grze Kłody i Bogu-
ciego, odrabiali straty, zdobywając
kolejnie 12 pkt. i uzyskując niespo-
dziewanie prowadzenie 34:32, a na-
stępnie 36:32. Kilka niedokładnych
zagrań naszej obrony i Polonia
wyrównuje na 38:38. W 5-min. do-
grywce młody zespół cieszyński nie
wyturmuje nerwowo i Polonia wy-
grywa mecz 47:43.

Punkty dla Stali zdobyli: Kłoda
— 19, Boguś — 8, Gociek — 7, Pasz
— 5, Kornecki i Wawrzyszczak po dwa.
W Stali zabrakło: Niżnikiewicza,
który ostatnio awansował do kadry
śląskiej juniorów i brał w tym cza-
sie udział w meczu kontrolnym
kadry.

Liga międzyszkolna

CIESZYŃ (cz). W ub. tygodniu za-
kończyły się rozgrywki w mie-
dzyszkolnej lidze koszykówek szkół
podstawowych powiatu. Tytuł mi-
strzowski zdobył uczeńowie ze Szko-
ły Podstawowej nr 8 w Cieszynie
— wychowankowie nauczyciela Sku-
plenia. Warto zaznaczyć, że również
dziewczęta tej szkoły zajęły pierw-
sze miejsce w meczach finałowych
i razem z chłopcami będą repre-
zentować nasz powiat w półfina-
łach mistrzostw Śląska, które odbe-
dą się 19 i 30 bm. w Rybniku. W ub.
roku zdobyli mistrzostwo Śląska
chłopcy z SP-3 Cieszyń, dziewczęta
natomiast nie odegrały większej
roli.

Wyniki spotkań finałowych chło-
pców: SP-4 — SP-8 51:18, (31:9).
SP-1 Ustron — SP-8 30:18, (4:9).
SP-4 — SP-1 Ustron 24:14 (6:8). SP-1
— SP-9 32:13 (11:11). SP-8 — SP-4
39:22 (15:12).

TABELKA

1) SP-8 Cieszyń	3 8 87:58
2) SP-4 „	3 8 87:78
3) SP-9 „	3 4 60:36
4) SP-1 „	3 4 47:65

Najlepsi „snajperzy”: H. Dziadek
(SP-8) — 38 pkt. W. Gryźbór (SP-4) —
37 pkt., T. Wawrzyszczak (SP-8) —
21 pkt.

Organizatorami rozgrywek byli:
Zarząd Oddziału ZS i Inspektorat
Oświaty w Cieszynie, przy wydanej
pomocy finansowej i organizacyjnej
PKKFiT oraz KS „Stal” Cieszyń

TENIS STÓŁOWY

Stal już mistrzem

CIESZYŃ (cz). Kolejne zwycięstwo
zanotowali na swoim koncie ping-
poniści rezerwy Stali Cieszyń, któ-
rzy wygrali z Elektrostali Czecho-
wiec 6:2. Punkty dla naszych barw
zdobyl: Krupa — 3, Białek, Maczus,
Danuta, Marcz i gra podwójna (Mar-
cz — Białek) po jednym. Zwycię-
stwem tym Stal zapewniła już sobie
mistrzostwo w śląskiej klasie A i po
zakończeniu mistrzostw (tylko jesz-
cze jeden mecz) rozpocznie boje o
wejście do ligi śląskiej. Gratulujemy
stalowcom mistrzostwa i życzymy
awansu.

Kuźnia Ustron zwyciężyła w Bieł-
sku po dramatycznym meczu MDR
w stosunku 6:5. Punkty dla Kuźni
zdobyl: Czyż — 2, Janina Paszek,
W. Paszek, Knapik i gra mieszana
(Janina i Władysław Paszek) po jed-
nym. Zwycięski punkt, który zade-
cydował o wygranej, zdobył Czyż,
zwyciężając Knapera 2:1.

Beskid Skoczów wygrał w Cieszy-
nie z Piastem 6:2, a Cukrownik

Chybie pokonał Orzeł Kozy rów-
nież 6:2.
W ostatniej kolejce spotkają się:
Kuźnia Ustron — Piast Cieszyń, Stal
II — Beskid Skoczów.

A oto tabela po 18 kolejkach
spotkań:

1) STAL II CIESZYŃ	18 17 105:28
2) Beskid Bielsko	18 16 99:28
3) Górnik Czechow.	18 14 90:47
4) MDK Bielsko	18 11 92:70
5) KUŹNIA USTROŃ	17 9 73:72
6) Fakres Kamienica	18 8 78:96
7) BFKID SKOCZÓW	18 8 77:86
8) BKS II Bielsko	18 8 67:84
9) Elektrostal II	17 7 69:77
10) PIAST CIESZYŃ	18 5 73:63
11) CUKROWNIK CH.	18 3 59:84
12) Orzeł Kozy	16 1 26:102

Spotkanie Elektrostali z Kuźnią

jest kwestionowane ponieważ dru-

żyna czechowicka wystawiła do me-

czu zawodnika nie zgłoszonego w

PZTS.

Leszna Górna najlepsza

KOŃCZYCE MAŁE (cz). Z udziałem
ponad 70 zawodników z 17 klubów
LZS odbyły się w miejscowym zam-
ku powiatowe mistrzostwa LZS w
tenisie stołowym.

A oto zwycięzcy w poszczególnych
kategoriach:

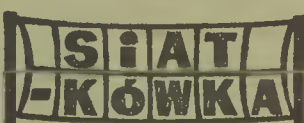
KOBIETY — 1) Lidia Durczok (LZS
Beskid Cieszyń), 2) Stanisława Han-
kus (LZS Leszna Górna), 3) Halina
Chudy (LZS Beskid Cieszyń).
JUNIORZY — 1) Władysław Cien-
ciata (LZS Leszna Górna), 2) Jan
Mikołajczak (LZS Beskid Cieszyń).
3) Józef Bilko (LZS Beskid Cieszyń).
SENIORZY — 1) Józef Matulek
(LZS Kończyce Małe), 2) Paweł Cie-
ślarz (LZS Leszna Górna), 3) Stani-
sław Półć (LZS Ogródzono).

W punktacji zespołowej zwyciężyła
Leszna Górna — 24 pkt przed LZS
Beskid Cieszyń — 21 pkt. LZS Kon-
czyce Małe — 8, LZS Ogródzono — 4,
LZS Hażlach — 3 i LZS „Kolejarz”
Zabrze — 2 pkt.

Kończyca impreza należała do
bardzo udanych. Organizatorzy —
miejscowy LZS, GRN i RP LZS —
zrobili wszystko, aby licznie zebrani
kibice nie mieli powodów do narze-
kań.

Kłeska i drużyny

WODZISŁAW (cz). Niepowodze-
niem zakończył się wyjazd pingpon-
istów Stali Cieszyń do Wodzisła-
wa, gdzie ulegli miejscowemu GKS
aż 0:8. W meczu tym gospodarze po-
stawili wszystko na jedną kartę,
grali wyśmienicie. Trzeba zaznaczyć,
że tym zwycięstwem zawodnicy
GKS umocnili się na pozycji lidera.
Dziś i jutro zobaczymy naszych
zawodników w Cieszynie. W sobot-
nich dwóch spotkaniach mistrzost-
w w lidze międzyszkolnej Stal
spotka się z Unią Tułowice i
Unią Białowina.



Rozgrywki półfinałowe

CIESZYŃ (cz). 23 i 23 bm. odbyły
się w Cieszynie rozgrywki półfina-
łowe w siatkówce dziewcząt i chło-
pów szkół średnich o mistrzostwo
województwa katowickiego na rok
1969.

W rozgrywkach dziewcząt starto-
wały następujące szkoły: LO Miko-
łów, ZS W. Bielsko, LO — Rybnik
i Techn. Ekonom. Cieszyń.

A oto wyniki spotkań dziewcząt:
LO — Mikołów — Techn. Ekon. Cie-
szyń 2:0 (15:12, 15:12), ZSW. Bielsko
— LO — Rybnik 2:0 (15:3, 15:11), LO
— Mikołów — ZSW. Bielsko 1:2
(15:11, 10:15, 4:15), Techn. Ekonom.
Cieszyń — LO — Rybnik 2:0 (16:14,
15:11), ZSW. Bielsko — Techn. Eko-
nom. Cieszyń 2:0 (15:10, 15:14), LO —
Rybnik — LO — Mikołów 0:2 (4:15,
12:15).

TABELKA

1) ZSW. Bielsko	3 3 101:37
2) LO-Mikołów	3 2 89:71
3) Techn. Ekon. C-n	3 1 39:88
4) LO-Rybnik	3 0 55:91

Wyniki spotkań chłopców: LO —
TYCHY — ZSG Boguszowice 2:0 (15:6,
15:7), TME Bielsko — TME Cieszyń
0:2 (8:15, 5:15), TME Bielsko — LO —
TYCHY 3:0 (15:3, 15:4), TME Cieszyń
— LO — TYCHY 2:0 (15:11, 15:11), TME
Bielsko — ZSG Boguszowice 2:1
(13:15, 15:3, 15:4), TME Cieszyń —
ZSG Boguszowice 2:0 (15:9, 15:3).

TABELKA

1) TME Cieszyń	3 3 90:39
2) TME Bielsko	3 2 86:61

3) LO-Tychy 3 1 51:73
4) ZSG Boguszowice 3 0 103:49
Do rozgrywek finałowych awansu-
ją więc Zasadnicza Szkoła Włókien-
nicza z Bielska (dziewczęta) i Tech-
nikum Mechanicno-Elektryczne Cie-
szyń (chłopcy).

Organizatorem sprawnie przepro-
wadzonych półfinałów był Zarząd
Oddziału ZS w Cieszynie.

Na zakończenie dwa zwycięstwa

GOLESZÓW (cz). Dwoma zwycię-
stwami na wyjazdach zakończył
siatkarze Olimpia zmagania mi-
strzowskie w lidze okręgowej.
W pierwszym meczu wygrali z
Górnikiem JAS-MOS Jastrzębie 3:0
(15:7, 15:3, 17:13), a w drugim poko-
nali Silesię Rybnik 3:1 (15:7, 15:9,
13:15, 15:9).

Tymi zwycięstwami Olimpia Gole-
szów umocniła się na 5 miejscu w
lidze okręgowej.

Reprezentantka naszego powiatu
w śląskiej klasie A — Stal Cieszyń
podejnowała u siebie zespół Czarnych
Żywic. Zwyciężyli cieszyńscy 3:0
(15:3, 15:9, 15:13).



XI Powiatowa Olimpiada Szachowa

Z inicjatywy Inspektoratu Oświaty
w Cieszynie odbyła się 18 marca
1969 r. w Szkole Podstawowej nr 9
w Cieszynie kolejna impreza szkol-
na — XVI Olimpiada Szachowa na
szczeblu powiatu. Eliminacje powia-
towe poprzedziły rozgrywki szacho-
we w poszczególnych szkołach. Do
eliminacji powiatowych zgłosiło się
osiem szkół podstawowych z miasta
i powiatu oraz indywidualnie 43
uczestników.

W grupie dziewcząt najwięcej
punktów zdobyły uczennice: kl. VI.
Emilia Nogowczyk ze Szkoły Pod-
stawowej nr 1 w Wiśle i Waleria
Moskała ze Szkoły Podstawowej nr
2 w Brennej — Bukowej. Dalsze
miejscowe zajęły ucz. Małgorzata Mik-
sza ze Szkoły Podstawowej w Ba-
kowie, Teresa Tysler ze Szkoły
Podst. nr 8 w Cieszynie, Wanda Po-
lok ze Szkoły Podst. nr 1 w Wiśle
i Maria Łopata ze Szkoły Podst. nr
4 w Cieszynie.

W eliminacjach drużynowych
chłopców najwięcej punktów zdo-
były reprezentacje: Szkoły Podsta-
wowej nr 1 w Wiśle, Szkoły Podst.
w Kończych Wielkich, Szkoły Pod-
stawowej w Goleszowie, Szkoły Pod-
stawowej nr 2 w Brennej — Bukowej,
Szkoły Podst. nr 3 w Cieszynie i
Szkoły Podst. nr 8 w Cieszynie.

Komisja sędziowska ustaliła po
zakończeniu zawodów skład druży-
ny szachowej, która będzie repre-
zentować nasz powiat w elimina-
cjach wojewódzkich, które odbędą
się w Polcu. Młodzieży w Katowic-
ach 18 i 19 marca 1969 r.: ucz. kl.
VI Czesław Głusz ze Szkoły Pod-
stawowej nr 1 w Wiśle, Janusz Rasz-
ka, ucz. kl. VII ze Szkoły Podsta-
wowej nr 6 w Cieszynie, Bogusław
Gibiec, ucz. kl. VIII ze Szkoły Pod-
stawowej w Goleszowie, Zbigniew
Barna, ucz. kl. VIII ze Szkoły Pod-
stawowej nr 1 w Wiśle, Emilia No-
gowczyk, ucz. kl. VI ze Szkoły Pod-
stawowej nr 1 w Wiśle i Waleria
Moskała ze Szkoły Podstawowej nr
2 w Brennej — Bukowej.

Inspektorat Oświaty w Cieszynie
przydzielił zdobywcom złotych
miejsc cenne nagrody rzeczowe.
Organizatorzy Olimpiady Szacho-
wej apelują do szkół w mieście i
powiecie o przystąpienie do organi-
zowania nowych kolekcji szachowych
we wszystkich szkołach, zachęcając
równocześnie młodzież szkolną do
tej szlachetnej gry.

(Jok)

„Złota Wieża” nie dla nas...

TARNOWSKIE GÓRY (cz). Odby-
ły się tu wojewódzkie mistrzostwa
LZS „Złota Wieża” — o puchar
Dziennika Ludowego, w których
startowała również drużyna z na-
szego powiatu. Wśród 13 reprezen-
tacji powiatowych nasz zespół, re-
prezentowany przez drużynę LZS
Hażlach (Jula Sadiok, Józef Micha-
lik, Józef Węglarz i Tadeusz Sto-
kiosa), zajął szóste miejsce.

Zwycięzcy reprezentacji powiatu
katowickiego, przed Wodzisławiem i
Tychami.

Mistrzostwa ogólnopolskie odbędą
się w połowie kwietnia w Zgierzu.

Złoty medal dla Waszula

BIELSKO (cz). Duży sukces od-
niósł na Okręgowej Spartakiadzie
szachowej, federacyjnej „Energetyk”
Józef Waszula. Zajął on w klasyfi-
kacji indywidualnej pierwsze miej-
sce i złoty medal federacji.

RESTAURACJA „NOWA”

w CIESZYŃNIE, przy ul. Krasickiego
(Osiedle ZOR)

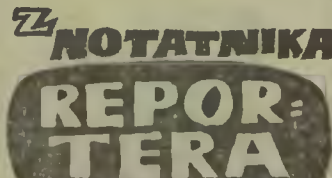
zaprasza PT Konsumentów
na smaczne

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE

przyjmuje zamówienia na organi-
zowanie bankietów i przyjęć rodzin-
nych, jak imieniny,
wesela, spotkania to-
warzyskie itp.
Do nowo otwartego
lokalu zaprasza

DYREKCJA
MIEJSKIEGO
HANDLU
DETALICZNEGO
w CIESZYŃNIE

55kr



O Puchar Polski

CIESZYŃ (cz). W ub. niedzielę ro-
zegrano zaległe spotkanie piłkar-
skie o „Puchar Polski”. I tak: Ku-
źnia Ustron pokonała BKS Bielsko
2:1. Cukrownik Chybie rozgromił
LZS Zabłocie 8:1 (3:0). Piłkarze z
Chybia ofiarowali przed meczem
nową piłkę zawodnikom z Zabło-
cia — piękny gest. Piast Cieszyń po-
konał w Kaczych rękawiczkach LZS
3:1 (2:1). LZS Simeradzki przegrał u
siebie z LZS Hażlach 3:5 (1:5). Wisła
Strumięń rozgromiła LZS Bąków
10:0.

W najbliższą niedzielę spotka-
ją się: Kończyce Małe — Beskid Sko-
czów, Piast Cieszyń — Cukrownik
Chybie, LZS Hażlach — Piast II
Cieszyń, Wisła Strumięń — LZS
Pruchna, Stal Cieszyń — Pogoń Wa-
piana.

Zawody na Baraniej

WISŁA (cz). 30 bm. odbędą się na
stoku Baraniej Góry tradycyjne za-
wody narciarskie w konkurencjach
zjazdowych i skokach. W imprezie
startować mogą seniorzy, juniorzy
i odboje.

Na zwycięzców czeka piękne pu-
chary: w skokach im. Bronka Cze-
cha, w slalomie Krokera, a dla old-
boyów Bolko — Krokera.

W imprezie zapowiadają również
swoją udział świetny ongi skoczek,
a obecnie trener mistrza sportu
Leopold Tajner, który w 1945 roku
wraz z kolegami wybudował skocz-
nię na Baraniej Górze.

Laszlo Papp w sali Hassewicza

CIESZYŃ (cz). W najbliższy wte-
rek czeka miłośników boksu nie-
zwykła niespodzianka. Znakomity
pięściarz węgierski, mistrz olimpijski
Laszlo Papp, spotka się ze znanym
przedwojennym pięściarzem,
mistrzem wszechwag Bolko — Kanto-
rem.

Początek walki o godz. 19 w sali
Hassewicza. Prosimy o gorący do-
ping dla naszego zawodnika.
Bilety już do nabycia w PKKFiT
Cieszyń, Kochanowskiego 7, tel.
16-72 lub przed meczem.

Trener Słoboszewski w Cieszynie

CIESZYŃ (cz). Znamy miłośnikom
piłkarstwa świetny ongi piłkarz,
reprezentant Polski, a obecnie tre-
ner kadry młodzieżowej Jerzy SŁO-
BOSZEWSKI (nasz rodak) postanowił
powrócić do Cieszyń.

Po połączeniu dwóch cieszyńskich
klubów Stali i Piasta świetny tre-
ner zapołąkuje się piłkarzami pla-
stowskiego grądu.

Turniej brydżowy

SKOCZÓW (cz). Odbył się tu nie-
dawno II Turniej Brydżowy „O pu-
char Skoczowa”, w którym starto-
wało 20 zawodników. Najlepszą oka-
zała się para Władysław Marek w
Andrzej Bogusz, która zdobyła Pu-
char ufundowany przez przewodni-
czącego Prezydium MRN w Skocz-
owie Franciszka Mrowczyka. Dru-
gie miejsce zajęła para Jerzy Ogi-
ski — Zdzisław Kidoń, a trzecie Ja-
rzy Stobik — Jerzy Zahraj.

Organizatorem tej pięknej i na-
prawdę udanej imprezy było miej-
scowe Koło PTTK.

Trzecie miejsce dla Cieszyń

WODZISŁAW (cz). W ub. niedzie-
lę rozpoczęły się wojewódzkie mi-
strzostwa w komecie, organizowane
przez Wojewódzką Komisję Kobiet
przy RW LZS Katowicach. Repre-
zentacja naszego powiatu została
przydzielona do 3 grupy i walczyła
w Wodzisławiu z drużynami Bielska,
Pszczyny, Rybnika i Wodzisławia.
Cieszyń reprezentowały Teresa
Tomczak i Barbara Broniewska.
Zajął one w klasyfikacji indywidu-
alnej 5 i 6 miejsce. Natomiast
drużynowo Cieszyń uplasował się na
3 miejscu, za Rybnikiem i Bieł-
skiem.

JUZ WIOSNA!

Warto w związku z tym wybrać się do sklepów MHD,
gdzie PT Klienci znajdą bogaty wybór

PŁASZCZY DAMSKICH, MĘSKICH i MŁODZIEŻO-
WYCH, KOSTIUMÓW, SUKIENEK i GARSONEK,
UBRAŃ MĘSKICH w różnych kolorach i deseniach,
OBUWIE DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIĘCE ORAZ
WSZELKIE TKANINY o NOWYCH WZORACH.

Modna sukienka — płaszcz — nowe ubranie po-
prawia humor i samopoczucie.
Zapraszamy na wiosenne zakupy do naszych sklepów

Dyrekcja
Miejskiego Handlu Detalicznego
w Cieszynie

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 29 MARCA
DO 4 KWIETNIA

Dom KULTURY

29 marca, godz. 18: Wieczór poezji i piosenki zaangażowanej.
31 marca, godz. 18: filmy oświatowe, godz. 18.15: Języki obce.
1 kwietnia, godz. 18: Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne — zebranie, godz. 18: Kółko plastyczne, godz. 17: Rozgrywki szachowe.
2 kwietnia, godz. 18: Plenum Zarządu PTK, godz. 17: Trening Klubu Tańca „Quick”.

MUZEUM

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 8-15 (tel. 250).
BESKIDZKIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedziele i święta 10-12.

WY-STAWY

„Ziemia Cieszyńska w grafice Bronisława Kohutów” — salka wystawowa — klubowa Domu Kultury czynna do 8 kwietnia br. we wtorek i piątek, godz. 16-18, w niedziele, godz. 10-13.

APTEKA

CIESZYN: od 29 marca do 5 kwietnia br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka 173, pl. Londzina 1 (tel. 12-67).
Powiat: Skoczów, Rynek 23 (tel. 171), Ustron, ul. 1 Maja 10 (tel. 139), Wisła — Centrum 71, (tel. 14-10), Strumień ulica Pszczyńska 17 (tel. 37) — pełnia dyżurów nocnych i świątecznych — bez dyżuru nocnego. Istebna — Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

KOMUNIKATY

WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW CIESZYŃSKA

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i rad narodowych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Referat Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności przypomina mieszkańcom miasta Cieszyńska o konieczności dopełnienia obowiązków meldunkowych wynikających z Ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności. Art. 3 powyższej ustawy mówi:

„Obowiązek zameldowania powstaje w przypadku przebywania w jakiegokolwiek miejscu więcej niż trzy dni. Obowiązek tego należy dopełnić najpóźniej przed upływem czwartej doby, licząc od dnia przybycia”.

Ponadto art. 11 ustawy mówi między innymi, że „osoby, które przebywają stale lub czasowo w naszym mieście lub w miejscach, o których mowa w art. 20 tej ustawy, którzy mówią: „Kto nie dopełni obowiązku przewidzianego w art. 2 i 11, podlega karze grzywny do 4500 zł lub karze aresztu do 3 miesięcy”.

NIE TYLKO BURAKI I KAPUSTA...
Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa organizuje w dniu 30 marca (niedziela) o godz. 9.00 w sali biologicznego Liceum Ogólnokształcącego im. Kopernika przy placu Wolności, wykład pt. „Uprawa i spożycie mało znanych warzyw”.
Temat, który winien zainteresować nie tylko ogrodników.

KATOWICE

SOBOTA 29 MARCA

10.00 „Dom bez okien” — film pol., 15.00 Aktualności, 16.15 Na opolskiej ziemi, 16.45 Konkurs pięciu milionów, 17.45 Spotkania z przyrodą, 18.15 Rozmowy o książkach, 18.30 Z piosenką pod ręką — film, 18.35 Wieczorne rozmowy, 19.30 Monitor, 20.10 Kabaret literacki, 21.25 Wiad. sportowe, 21.35 „Rudobrody” film japoński.

NIEDZIELA 30 MARCA

9.00 Pozdrowienia od przyjaciół, 10.15 PKF, 10.30 Zagłębiowskie legendy górnicze, 11.05 Kronika 50-lecia Kraju Rad, 11.30 Rok 1938, 11.30 Prog. filmowy, 12.15 Prog. estradowy, 13.00 Finały MP w boksie, 14.30 Koncert rozrywkowy „Kontrasty i nastroje”, 15.20 Teatr Lalek, 16.15 Melodie przy marocharze, 16.40 Estrada literacka, 17.25 Klub Szczęśliwych Kontynentów, 18.00 Hokej: ZSRR — Kanada w I przerwie Szwecja — CSRS, 20.15 Wiad. sportowe, 20.55 Szkoda węgów — wodewid Ludwika Dmurskiego, 21.55 W górę rzeki! film USA, 22.30 Wiad. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 31 MARCA

16.45 Zwierzyńcy: m. in. „Przygody dzikiego psa Huck-leburry” — film, 17.30 Echo stadionu, 17.40 Aktualności, 18.05 Gwiedzia piosenka, 18.20 Zes-poly DK kop. „Szonowice”.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Na początku XIX wieku zabórce władze austriackie w czasie budowy obecnego Zamku w Cieszynie, całkowicie zmieniły wygląd najstarszego zabytku naszego miasta, jakim jest Rotunda. Uzyskała ona wówczas fasadę oraz kopułę dach. Obiekt ten (pochodzący z przełomu XI—XII wieku), do pierwotnego wyglądu przywrócić został w pierwszych latach powojennych. Dziękujemy p.p. Janowi Pabisłowi z Cieskiego Cieszyńska oraz Janowi Mollnowi z Cieszyńska, jak również anonimowemu Czytelnikowi, za przesłanie nam archiwalne widoki naszego miasta. Reprodukację wykonał Tadeusz Kopoczek. (K)

UPADKOWA KLASA

Nieprawdopodobną ilość karkołomnych kłopotów fiknął niedawno na nartach na stoku Czarotki pewien znany cieszyński działacz. Wiek-szość wielbicieli białego szaleństwa po takim upadku za kończyłaby tegoroczny sezon zimowy z całą pewnością w szpitalu, ze sporą porcją gipsu na wszystkich kończynach. Zaindagowany nieco później na temat niefortunnnej jazdy, działacz odparł bez najmniejszego zażenowania: „nawet po upadku rozpoznać można wysoką klasę”.

CO PRODUKUJE CELMA?

Złotłowi twierdzą, że podstawową produkcją CELMY jest... reklama, zaś uboczną filmową... (K)

PKF w Cieszynie

Przed 10 dniami gościła w Cieszynie ekipa Polskiej Kroniki Filmowej, która zainteresowała się działalnością Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Fafik” przy ZMS CELMA. Wydarzenie to było bardzo zabawne, bowiem utworzyło się coś w rodzaju „łowarstwa wzajemnej filmowej adoracji”: operator PKF uwieczniał na taśmie filmowca — amatora realizującego swój film, fotoreporter CAF fotografował obydwojha panów z kamerami, kolejny filmowiec-amator filmował dla potrzeb „Fafika” już trzech ludzi ze sprzętem, a w dodatku przedstawicieli „Głosu” pętał się w tym towarzystwie również ze swoim aparatem. Uff! Fot.: U. Garbień



PROGRAM TV TYGODNIA

CIĘKAWSZE POZYCJE

18.35 Teleklama, 18.45 Magazyn Postępu Technicznego, 20.05 Teatr TV: Gustaw Koliński — „Dokąd wiodą te drogi”, 21.30 „Realisł”, rep. 21.45 Hasło: „Europa” — pr. dokumentalny.

WTOREK, 1 KWIETNIA

8.35 „Kto chce zabić Jessi” — film bulg. 17.20 Teleklam, 17.30 Aktualności, 17.45 Spotkanie z „Pogladami”, 18.00 Robotniczy ruch sportowy, 18.15 Giełda piosenki, 20.35 Sławka na elektronice, 21.00 „Kto chce zabić Jessi” — film.

ŚRODA, 2 KWIETNIA

9.45 „Pozwany nie stawiał się” — film bulg. 17.20 Teleklam, 17.30 Aktualności, 17.45 Spotkanie z „Pogladami”, 18.00 Robotniczy ruch sportowy, 18.15 Gra i dyryguje Pablo Casals, 18.45 Wszechlata TV: „Nasi uczeni”, 20.05 „Musisz mnie wysłuchać” — film („Alfred Hitchcock przedstawia”), 20.35 Światowid, 21.25 PKF, 21.35 Studio Współczesne: Jarosław Iwaszkiewicz — „Powrót Pro-perpiny”.

Anten-tyczne

— silniki elektryczne. Wiesz ta najwzrostniejszą dotarła do Polskiej Kroniki Filmowej, która bawiła niedawno w Cieszynie, by utrwalić na taśmie żywotną działalność... Amatorskiego Klubu Filmowego „Fafik”. O sukcesach produkcyjnych CELMY „Kronika” znowu wspominała. Fakt ten spowodował pełne smutku i rozgoryczenia oświadczenie pewnej osobistości zakładu: „ludzie, przychodzący do nas do pracy są przekonani, że CELMA jest wytwórnią filmową...”. (K)

z ukosa

Katastrofalny jest wprost stan ustronkich lokali gastronomicznych. Jeśli biedny konsument jest bardzo zgłodniały, to zdoła jeszcze przymknąć oko na warunki sanitarne, kiepską jakość potraw i nie najlepszą obsługę, lecz jeśli zamierza udać się

RETY, AŻ do Polany?

do lokalu w celach towarzyskich, na rozmowę przy kawie, bądź też na wystawniejszą kolację udać się musi aż do Jaszowca. W ustronskich lokalach trudno bowiem marzyć o miłej atmosferze — nie mówiąc już o rozrywce. W przyhotelowej kawiarni „Równica” czuje się człowiek jak w poczekalni dworcowej: smród, hałas, podarte foteliki.

Brr... „Parkowa” coraz bardziej nabiera knajpianego charakteru, „Oaza” śni o remoncie. Tak więc trzeba jeździć do Jaszowca. A z powrotem w porze nocnej jest kłopot, autobusy już nie kursują.

Może więc najlepiej zrezygnować z kawy i z kolacji? (der)

NA JEDNOGO DO... CZOMBEGO

Interesująca jest tak zwana „geografia ludowa” a jeszcze ciekawsze związane z tą dziedziną rodzime nawiązanie. Na przykład bar „Pod Jeleniem” w potocznej mowie jego stałych klientów nazywany jest... „maształą” (końską stajnią). Bo niby kar mą i poją na stojąco, a jeszcze więcej z tej racji, że do picia (chodzi o opłiste trunki) służą prawie... wiaderka.

Inną, równie niecodzienną nazwę, zyskał bar „Zacisze”. Wielbiciele procentowych trunków wybierają się „na jednego do Czombego...”. (K)

KAKTUSIK

PAWILONY typu »Spała«

Dyrekcja FWP Okręgu Śląsko-Krakowskiego nie przewiduje w najbliższych latach większych inwestycji na terenie beskidzkiej miejscowości wczasowych. Przeglądając natomiast będzie stały remont dotychczas eksploatowanych budynków.

Do 1974 roku zwiększy się, dzięki budowie nowych obiektów, ilość łóżek wczasowych w Wiśle-Bukowej o 200 miejsc, w Szczepku o 200 miejsc i w Tresnie koło Jeziora Żywieckiego również o 200 miejsc. W miejscowościach tych zastosowana zostanie budowa lekkich, estetycznych pawilonów typu „Spała”, składających się z 2-pokoi, wyposażonych w światło elektryczne, sanitaria, prysznic, wodę bieżącą zimną i gorącą oraz szereg pomniejszych elementów, gwarantujących wczasowiczom pełny komfort.

Koszt jednego pawilonu wyniesie około 250.000 złotych. (K)

POZIOMO: 5. pływa na kurtze, 8. elita sportowa, 9. maszyna do liczenia, 10. dokuczył wy owad, 12. na grzędę do zupy, 14. kobieta-szpieg, lub ogrodnica ze słony, 15. na nartach do wody, czasem w... bok, 16. najgorzej kalwaryjski, 18. złoty medalista z Meksyku (Polak), 19. dno statku, 20. do rozmiękania wody, 23. obecnie polski napój narodowy, 26. powstaniec od Rakocznego, 37. plynie z Taur do Wagu, 29. przed operacją, 29. jeden z ha-li, 30. rynek miast starogreckich.

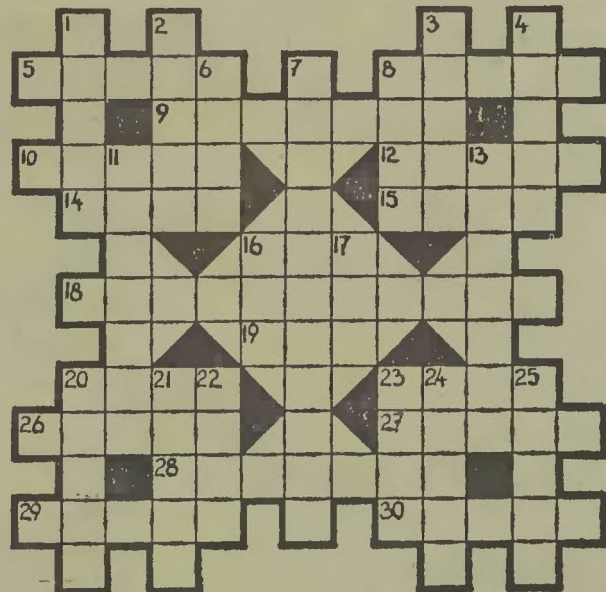
PIONOWO: 1. wyrwa, 2. wiatr strefy równikowej, 3. gra w karty, nieco przestarzała, 4. królestwo pionierów na Krymie, 6. nosi grzebień, ale go nie używa, 7. w biurze zużywa najwięcej papieru, 8. po suchej destylacji węgla, 11. posiada z corridy, 13. stalowy bul, 16. nosi szczyt, 17. niekompletny termin muzyczny, 20. technik i inżynier z nim się nie rozstaje, 21. plynie do Morza Czarnego, 22. zwrot staropolski, 23. brodate zwierzę domowe, 24. matematyk, fizyk i astronom francuski (1766-1853), 30. główna strona monety. (GORDON)

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 8 kwietnia br. nadesłał pod adresem: Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyńskie, Rynek 12), prawidłowo rozwiązali, rozlosujemy nagrody książkowe, (nagrody książkowe wysyłamy pocztą, wobec czego prosimy się nie zgłaszać po odbiór w Redakcji).

Krzyżówka

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 11

POZIOMO: marzec, gazeta, Yma, Ernest, Ligota, stopa, agawa, gwara, groza, klasa.



towar, Niasa, plomba, opleka; Kos Alicja, armata.
PIONOWO: miedza, Renata, cytat, galop, erozja, aksja, sagan, opona, Agata, gli, rwa, kropka, Antoni, wadera, ro-loda, Rakka, szosa.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Walter Orawski — Goleśzów, Henryk Juraszczyk — Gotantowice.

»WOREK RACZAŃSKI« zaprasza

Szybko zbliżająca się wiosna skłania miłośników jazdy na nartach do szukania takich zakątków naszych gór, gdzie można jeszcze używać do woli tego wspaniałego sportu. W naszym Beskidzie takim azylem narciarskim jest przede wszystkim rejon Baraniej Góry.

Ale mamy przecież i inne tego rodzaju obszary, pokryte śniegiem, gdzie warto wybrać się z nartami. I tak, w grupie Wielkiej Raczy na Przegibku pod Będoszką, obok schroniska górskiego, zainstalowano kolejną w Beskidzie Żywieckim narciarską wyciąg zaczepowy. Dzięki temu w tym uroczym zakątku Beskidów, popularnie zwanym — „workiem raczańskim” — do dyspozycji narciarzy stoją aż trzy wyciągi: w Zwardoniu, na Wielkiej Raczy i od niedawna na Przegibku. (K)

NARCIARSKI MARZEC



Na Stożku panują nadal warunki narciarskie. W niedzielne przedpołudnie zarolla się polana przed schroniskiem, lecz konkurencja dla wyciągu stało się marcowe słońce, rozleniwiające i zachęcające do opalania. Fot.: U. Garbień

DOBRY ROK DLA PSTRĄGÓW

Jak nas poinformował August Augustyn, znany hodowca ryb, dzięki równomiernej temperaturze wody, rejestrowanej od stycznia, powstały w wylęgarniach pstrąga naszego powiatu bardzo „dogodne warunki inkubacji. Należy się przeto spodziewać, że wylęg, przewidziany na połowę kwietnia, będzie w tym roku obfitszy niż w latach ubieg-

łych. Wprawdzie rozwój embrionalny jest nieco opóźniony, ale wszystko wskazuje na to, że w tym roku do rzek i potoków górskich wpuszcimy więcej narybku, niż to miało miejsce w latach ubiegłych.

W chwili obecnej na aparatach wylęgowych znajduje się około 350.000 narybku pstrąga. (K)

NOWY ośrodek wczasowy

Lipowiec staje się coraz bardziej atrakcyjny dla wczasowiczów. Rozlokowały tu swoje ośrodki wypoczynkowe: Huta „Milowice” — w centrum oraz Gliwickie Przedsiębiorstwo Surowców Ogniotrwałych — na Bernacie. Czynniki również starania o zlokalizowanie na terenie Lipowca ośrodka campingowego kopalnia „Ignacy”.

Trzeba zaznaczyć, że zakłady, które zadowolony się w Lipowcu, pomagają w różny sposób mieszkańcom wioski. M. in. wspomniane gliwickie przedsiębiorstwo partycypowało w budowie kładki dla pieszych przez Wisłę. (cz)

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY



Kalendarz orzekł, iż nastała wiosna. Wczasowicze Jaszowieckiego ośrodka wypoczynkowego uwierzyli i gremialnie wylegli na balkony. Co młodzi i odważniejsi zaryzykowali nawet odsłonięcie płazowych goli i poddanie ich działaniu marcowych promieni słonecznych i lodowatych podmuchów wiatru. Czego się nie robi dla wiosennych plegów... Fot.: U. Garbień

POCZTOWA arytmetyka

Przykład? Prosimy bardzo.

Nasz Czytelnik, Władysław Kunc, zamieszkały przy ul. Armii Ludowej w Cieszynie, otrzymuje listy z Szcza. I oto leżą przed nami. Jeden, nadany w Nowym Sączu 13 III, dotarł do adresata 17 III. Drugi, nadany tegoż dnia co poprzedni, trafił na ul. Armii Ludowej 19 III. Ostatni, nadany w Starym Sączu 17 III, odebrał nasz Czytelnik również 19 III.

Wniosek, jaki wypływa z tej dziwnej tamagłówni arytmetycznej — pocztowa — data-wy, wydaje się oczywisty: listonosz doręcza przesyłki wówczas, gdy ma na to ochotę, lub gdy ma tak wypodnie. Ot, zbierze się ich więcej, to idzie. A pojedynczy

listek? Nie zając, nie uciekinie... Nasz Czytelnik interweniował na Poccie. I cóż mu odpowiedziano? Że brak adresatcy. Koniec, kropka. Ani słowa przeproszenia, ani słowa, że winnego ukarzą, czy choćby puszczą.

Znamy kadrowe trudności cieszyńskiej Poczty. Tym niemniej dziwny się, że demoralizuje własnych pracowników, nie wyciągając żadnych konsekwencji wobec, co tu dużo gadać, lu-toleż prowadzi w ogóle jakąkolwiek politykę kadrową? Moż na w to powątpiewać... Aha, i jeszcze jedno. W wie-lu miastach jest praktykowa-ny pozytywny zwyczaj stem-powania datownictw listów nie tylko opuszczających urządy, ale i nadchodzących. Sądymy, że zwyciężają ten na-lety koniecznie wprowadzić również w Cieszynie. Niech przynajmniej w Cieszynie, kto jest winien, że oczekujący przez nas list spóźnił się o tych pa-rę, parę minut, czy paręde-sięt skromnych dni... (n)



Przyjemnego wypoczynku świątecznego
wszystkim Czytelnikom życzy zespół redakcji
GŁOSU ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

KARNAWAŁ MŁODOŚCI

CIESZYN (JOK). Zgodnie z decyzją Komitetu Wykonawczego CRZZ, Związki Zawodowe w ramach obchodów XXV-lecia PRL, organizują wspólnie z Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwem Kultury, Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, Główną Kwaterą ZHP, Centralnym Związkiem Spółdzielczości Mieszkaniowej i Powszechną Spółdzielnią Spożywców „Społem”, wielką masową imprezę pt. „Karnawał Młodości w XXV-lecie PRL”.

W „Karnawale” wezmą udział: dziecięce oraz młodzieżowe grupy i zespoły środowiskowe — organizowane w placówkach kulturalno — oświatowych Związków Zawodowych, Rad Narodowych, w szkołach podstawowych, drużynach harcerskich, grupach podwórkowych. „Karnawał Młodości” rozpocznie się 4 kwietnia i będzie trwał do 15 czerwca br.

O szczegółach bogatego programu „Karnawału Młodości” pisać będziemy jeszcze niejednokrotnie.

II miejsce w województwie

CIESZYN (sc). We współpracy z wojewódzką WSS, w województwie i kraju za rok ubiegły, duży sukces odniósł cieszyński oddział WSS „Konsum Robotniczy”, który po Wodzisławiu zdobył drugie miejsce w skali wojewódzkiej.

Do tego wyróżnienia przyczyniła się ofiarna praca ponad 500-osobowej załogi, która

za rok ubiegły zadania w zakresie obrotów, produkcji i usług. Wypracowała dodatkowo blisko 3.400 tys. złotych zysku, poprawie uległo zaopatrzenie sklepów, podniosła się na wyższy poziom kultura handlu. Niedobory tej spółdzielni są najniższe w naszym województwie, co świadczy również o sumiennej pracy załogi „Konsumu Robotniczego”.

UKŁADY które scementowały przyjaźń oraz współpracę Polski i ZSRR

W OKRESIE 25-lecia Istnienia Polski Ludowej, ołbrzymią rolę w kształtowaniu się wzajemnych stosunków polsko-radzieckich we wszystkich dziedzinach życia, odegrał podpisany w Moskwie w dniu 21 kwietnia 1945 roku polsko-radziecki Układ o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy, odnowiony następnie w Warszawie, w dniu 9 kwietnia 1965 roku.

Zawarty w latach najbardziej okrutnej w dziejach ludzkości wojny, scementowany wspólnie przelaną krwią polskich i radzieckich żołnierzy i partyzantów, Układ z roku 1945 umożliwił nam bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych przystąpienie do odbudowy Polski w jej historycznie uzasadnionych i sprawiedliwych granicach, obejmujących nasze przetrane ziemie polskie.

I trzeba od razu podkreślić, iż pomoc, z jaką popłynęła naszemu krajowi Związek Radziecki, som ciężko dokonać wojny, była olbrzymia. Z Ukrainy, Białorusi i innych rejonów Kraju Rad napływały do nas transporty żywności, zboża siewne, traktory i urządzenia niezbędne dla gospodarki rolnej, o następnie maszyny, konieczne dla uruchomienia fabryk, sprzęt transportowy oraz miliony rubli i dolarów dla potrzeb całej gospodarki naszego kraju.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Koło w »Juwenii« najaktywniejsze



CIESZYN (cz). Podczas ostatniej uroczystości w teatrze cieszyńskim z okazji 25-lecia PRL, na której młodzież naszego powiatu zrzeczona w ZMS, ZMW i KWM spotkała się z członkami Egzekutywy KP PZPR, ogłoszono wyniki konkursu: „Na najaktywniejszą organizację ZMS w powiecie w r. 1968”.

Pierwsze miejsce uzyskało Koło ZMS przy cieszyńskiej „Juwenii”, drugie przy Kuźni Ustron, trzecie równorzędne — koła przy Spółdzielni Pracy 1 Maja w Ustroniu oraz przy Rejonowym Urzędzie Telekomunikacyjnym w Cieszynie. Czwarte miejsce zajęło Koło ZMS przy „Polidzie”.

Na zdjęciu: Przewodniczący ZP ZMS Edward Cimała wręcza propozycję przedstawicielce Koła z „Juwenii”.

Fot.: Paweł Czupryna

Będzie sztuczne lodowisko?

CIESZYN (x). W kręgu zainteresowanych dyskutowana jest budowa sztucznego lodowiska w Cieszynie, od którego istnienia uzależniona jest poziom hokeja w naszym mieście. Jak pamiątkami, sprawa budowy takiego obiektu była już bliska realizacji, niestety projekt ten upadł. Dziś odżył on na no-

wo w związku z planowaną fuzją dwu czołowych klubów naszego miasta. Istnieje więc w tej chwili dogodna sytuacja, by wysunąć przed kilku laty projekt budowy takiego obiektu, doczekał się — przy poparciu władz wojewódzkich i społeczeństwa — realizacji.

Utworzenie obwodów i okręgów wyborczych

CIESZYN (pl). Uchwałą Prez. PRN w Cieszynie z dnia 27 marca br. utworzone zostały na terenie powiatu cieszyńskiego 44 obwody głosowania do Sejmu PRL i rad narodowych. A oto poszczególne obwody, ich granice i siedziby obwodowych komisji wyborczych:

Obwód nr 1 — Miasto SKO-CZÓW — ulice: Targowa, Towarowa, Cieszarowa, Leśna, Krzywa, Czarny Chodnik, Krótka, Górny Bór, Gwardii Ludowej, Wiślańska, Mickiewicza od nr 5 do 33, Powstańców Śląskich, Legowa, Podkarpia, Polna, Szkolna, Mennicza, Sarkandra, Szpitalna, Mały Rynek, Cieszyńska (numery nieparzyste), Rynek od nr 1 do 5 i od 11 do 23), Fabryczna (numery nieparzyste), Garbarska od nr 5 do 8.

Siedziba obwodowej komisji wyborczej jest Szkoła Podst. nr 1 przy Al. Mickiewicza.

Obwód nr 2 — miasto SKO-CZÓW — ulice: Cieszyńska (nr-ry parzyste), Objazdowa, Rynek od nr 6 do 10, Fabryczna (nr-ry parzyste), Zamkowa, Garbarska od nr 1 do 4, Kościelna, Poprzeczna, Walowa, Mickiewicza od nr 1 do 4, Katowicka, Bielska, Stalmacha, Wiślicka, Puścina, Wzgórze, Potok, Szewczyka, Słoneczna, Południowa, Sportowa, Zawile, Bajerk, Złota, Podkarpia, Rzeźnia, Wiejska, Torowa, Boczna, Dębowa, Dolny Bór.

Siedziba obwodowej komisji: Szkoła Podst. nr 3, ul. Bielska.

Obwód nr 3 — miasto STRUMIEN — siedziba obw. komisji: Szkoła Podst. im. Powstańców Śląskich, ul. 1 Maja 266.

Obwód nr 4 — miasto USTRON — ulice i przysiółki: Czantorja Baranowa od nr 23 do 43, Dobka, Jaszowiec, 1 Maja od nr 30 do 44 oraz od

nr 87 do 101. Polana, Poniewiec, Równica.

Siedziba obw. komisji wyborczej: Świątelnia Ochot. Straży Pożarnej, Ustron — Polana.

Obwód nr 5 — miasto USTRON — ulice i przysiółki: Andrzeja Brody, Brzezi, Czantorja Baranowa od nr 1 do 23, Gwardii Ludowej, Hutnicza, Jelenia, 9 Listopada, 1 Maja od nr 1 do 85 (nieparzyste), Mickiewicza, Partyzantów, Parkowa, Skalka, Świerczewskiego, Słoneczna, Zielona, Zawodzie od nr 1 do 65.

Siedziba komisji: Zakł. Dom Kultury Kuźni — Ustron (Przaskówka).

Obwód nr 6 — miasto USTRON — ulice i przysiółki: Cieszyńska, Dworcowa, Goje, Konopnickiej, Kościelna, Krzywa, 22 Lipca, Ogrodowa, Polna, Stawowa, Spółdzielcza, Zawodzie od nr 1 do 65.

Siedziba komisji: Zakł. Dom Kultury Kuźni — Ustron (Przaskówka).

Obwód nr 7 — miasto USTRON — ulice i przysiółki: Hermanice, ulice Fabryczna i Długa.

Siedziba komisji: Przedszkole Kuźni — Ustron w Hermanicach.

Obwód nr 8 — miasto WISLA — ulica Centrum po lewej stronie — w klerunku Ustronia.

Siedziba komisji: Wisła Centrum, Szkoła podstawowa, sala nr 2.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

TYGODNIK • NAKŁAD 18.228 • CENA 1 ZŁ



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 14 (670) • 6 kwietnia 1969 r. • ROK XV

W Bielsku-Białej i Cieszynie

Konferencje PZPR: okręgowa, powiatowa i miejska dokonały wyboru partyjnych kandydatów na posłów do Sejmu oraz radnych WRN, PRN i MRN

Jubileuszowy rok »Beskidu Śląskiego«

CIESZYN (x). Komitet Organizacyjny Obchodów 60-lecia zorganizowanej turystyki polskiej na Śląsku Cieszyńskim, opracował już dokładny kalendarz imprez jubileuszowych, jakie odbędą się (częściowo już się one odbyły) w roku bieżącym. I tak w dniach od 23 do 25 maja br. odbędzie się IX Okręgowy Zlot Turystyczny, zorganizowany dla turystów pieszych, kolarzy i motocyklistów — w Beskidzie Śląskim. Weźmie w nim udział ponad 300 uczestników.

W czerwcu przygotowuje się VIII Okręgowy Rajd Górski ZMS PTK na terenie Beskidu Śląskiego oraz Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej. W lipcu Klub Żeglarski „Sternik” urządza zawody o „Błękitną Wstęgę Jeziora Goczałkowickiego” a w sierpniu, na tym samym jeziorze, rozegrane zostaną zawody żeglarskie o Puchar Przechodni PKFOT w Cieszynie.

Centralne imprezy jubileuszowe odbędą się we wrześniu, kiedy to do Cieszyna zjedzie około 15 tysięcy turystów z całego Śląska.

Selski program uroczystości, jakie w tym czasie będą organizowane, zostanie podany w terminie późniejszym.

W tym samym miesiącu przewidziano „Jubileusz Regaty o Puchar Jeziora Goczałkowickiego” oraz „Rajd Szlakiem Partyzantów”. Te ostatnie imprezy przygotowuje Koło PTK w Ustroniu, natomiast Koło PTK w Skoczowie organizuje na zakończenie sezonu tradycyjne „Pieczenie barana na rożnie”, które odbędzie się w Brennej przy udziale około 4000 turystów, jacy zjadą tu z całego Śląska.

BIELSKO BIAŁA (tk) Z UDZIAŁEM 486 DELEGATÓW, REPREZENTUJĄCYCH POWIATOWE ORGANIZACJE PZPR BIELSKA-BIAŁEJ I CIESZYŃSKIEJ, A TAKŻE W OBLICZU CZŁONKÓW KC PARTII TOW. TOW. FRANCISZKA WANIOŁKI I ZDZISŁAWA GRUDNIA — SEKRETARZA KW PZPR W KATOWICACH ORAZ PRZEDSTAWICIELI WŁADZ PARTYJNYCH I PAŃSTWOWYCH OBU POWIATÓW, OBRADOWAŁA W UB. ŚRODĘ W BIELSKU-BIAŁEJ PRZEDWYBORCZA KONFERENCJA OKRĘGOWA, DLA DOKONANIA WYBORU KANDYDATÓW NA POSŁÓW DO SEJMU PRL, Z RAMIENIA POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Kandydatami na posłów do Sejmu z Okręgu wyborczego nr 20 (wspólnego jak wiadomo dla powiatów bielsko-bialskiego i cieszyńskiego) wybrani zostali tow. tow. Franciszek Waniołka — członek KC PZPR, Zdzisław Grudnia — członek KC Partii oraz sekretarz KW PZPR w Katowicach, Mieczysław

Blachura — dyrektor naczelny Zakładów Metalowych im. J. Marchlewskiego w Bielsku — Białej oraz Jan Kolder — ślusarz narzędziowy w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Czyż 25-lecie PRL

• Wzrost wydajności pracy • Poprawa jakości
• Lepsze warunki socjalno-bytowe

CIESZYN (so). Niedawno Prezydium CRZZ i Prezydium ZG ZMS podjęło wspólną uchwałę o ustanowieniu złotej i srebrnej odznaki „Brygady Pracy Socjalistycznej XXV-lecia PRL”.

Beda one nadawane na mocy wspólnej uchwały prezydium zarządów okręgowych związków zawodowych i ZW ZMS, na wniosek konferencji samorządów robotniczych względnie rad zakładowych i kół młodzieżowych w zakładach, gdzie rady robotnicze nie istnieją. Zaszczytne tytuły „BPS XXV-lecia PRL” nadane zostaną w okresie od 15 lipca br. do 22 lipca 1970 roku tym brygadom, uczestniczącym we współzawodnictwie, które przez co najmniej pół roku spełniać będą wymagane warunki (brygady już z nadanym tytułem BPS) oraz brygady ubiegające się o tytuł BPS, jeżeli podejmą dotychczasowe zobowiązania na okres jednego roku, a mianowicie:

• dbać o wzrost wydajności pracy,

• wykorzystywać w pełni

czas pracy maszyn i urządzeń,

• poprawiać organizację stanowisk roboczych i warunków pracy,

• udoskonalić produkcję oraz podnosić jej jakość,

• oszczędzać materiały i surowce,

• dbać o rytmiczny wzrost produkcji oraz

• poprawiać warunki socjalno-bytowe i bhp.

Na apel CRZZ i ZG ZMS odpowiedziały już pierwsze brygady z zakładów pracy i spółdzielczości „Społem”. Są to: BPS Rozlewni Wód Stołowych „Czantorja” w Ustroniu, BPS cieszyńskiej „CELMY”, 10 zespołów w „Kartonazach”, 6 kolektywów w Fabryce Sprzętu Elektrycznego „Termika” w Cieszynie i 4 kolektywy wydzielone odlewni i mechanicznego „CEFANI”.

O złote i srebrne odznaki „BPS XXV-lecia PRL” ubiegają się też zespoły pracownicze MSZIS Wisła, GS Skoczów, Koniaków, PRM HW, MHD oraz oddział WSS w Cieszynie.

GDZIEŻ TA WIOSNA?



Na Dzień Pracownika Służby Zdrowia

Humaniści w białych fartuchach

CIESZYN (n). NIEWATPLIWE SĄ OSIĄGNIĘCIA NASZEGO LUDOWEGO PAŃSTWA W ZAKRESIE OCHRONY LUDZKIEGO ZDROWIA, NIE KWESTIONUJĄ ICH NAWET WROGOWIE. SPRAWY LECZNICTWA I PROFILAKTYKI ZAJMUJĄ SPORO MIEJSCA W OFICJALNYCH DOKUMENTACH PARTYJNYCH, MOCNO WYKSPONOWAŁ JE RÓWNIEŻ LIST KW PZPR W KATOWICACH W SPRAWIE POPRAWY USŁUG DLA LUDNOŚCI.

Olbrzymie środki przeznaczone są na rozbudowę bazy materialnej społecznej służby zdrowia. Dość powiedzieć, że sama Wisła otrzymała na ten cel 11,5 mln

zł, dzięki czemu możliwe stało się wybudowanie przychodni rejonowej, izby porodowej, stacji pogotowia ratunkowego, apteki i budynku mieszkalnego. Nie trzeba

chyba dodawać w jak zasadniczy sposób zmieniła się dzięki temu działalność służby zdrowia w tym rejonie.

Podobnie jest w wielu innych miejscowościach. Stację diagnostyczną i zakład protetyki stomatologicznej otrzymał Skoczów, kosztem 1,5 mln zł. wybudowano przychodnię rejonową w Ustroniu — Jaszowiec.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

TRWAJĄ JUŻ PRZYGOTOWANIA DO VI DNI Kultury Beskidzkiej, stanowiących jedynym odmiannym dotychczas organizowanych pod nazwą „Tygodnia Kultury Beskidzkiej”, imprez wiślańskich.

Po prostu: z roku na rok rosło doświadczenie organizatorów, narastały też nowe potrzeby w związku z tą — coraz szerszego rozgłosu nabierającą — beskidzką imprezą. Zwykle przyzwyczajamy się do pewnych form układów kulturowych i każda zmiana — nawet w nazwie — wywołuje reperkusje. Nie obwoływało to również przy zmianie nazwy TEJ SAMEJ IMPREZY. Nazwy zresztą pozostającej w zgodzie z tradycyjnym „Tygodniem”, który składa się przecież z „dni”. A za „dniami” przemawia i ten fakt, że nie jest ich już siedem, a dziewięć.

Ale nie tylko ten moment zdecydował o zmianie nazwy. Inicjatorem tej nowej koncepcji chodziło o to, by impreza — gigantyczny bardziej strawną i by mogła ją ogładsć jak najwięcej ludzi. Nie tylko ci którzy mieszkała w Wiśle i okolicy i ci którzy tu zjadą w okresie tygodnia na TKB vel DKB. Chodziło także o to, by w imprezie uczestniczyć mogły szerokie rzesze górników, hutników i innych mieszkańców, niekiedy wędrowni, którzy — nie posiadając urlopów — przyjechać mogą jedynie na sobotę i niedzielę. Wprawdzie sprawa równoległych imprez, które organizowane będą w Szczyrku, nie została jeszcze skryształizowana, wydaje się jednak rzeczą słuszną, by i tam do konane zostały odpowiednie adaptacje programowe i czasowe.

W Wiśle odbyło się już kilka spotkań związanych z organizacją VI Dni Kultury Beskidzkiej, którym nadal patronat, przewodniczący Przewidy MRN w Wiśle, Wiktor Buczek. W zasadzie skład Komitetu nie zmienia się: dokonuje się jedynie pewnych przesunięć, najbardziej w Sekcji Artystycznej. Wynika to z określonej sytuacji. Ten zespół ma bowiem najtrudniejsze bodaj zadanie. Istnieje szereg koncepcji w ustaleniu programu artystycznego, są zwolennicy wprowadzenia nowych treści przy prezentacji kultury beskidzkiej, twierdząc, że narastają one — czy chemia tego czy też nie — na tle procesów cywilizacyjnych. Przeważa jednak myślenie, że do zadań Dni Kultury Beskidzkiej należy nie tylko prezentowanie widzą i słuchaczom folkloru, ale też i troska o zachowanie, możliwe nadszycie, tych tradycyjnych wartości, które stanowią nieodwracalną wartość, nie tylko kultury regionalnej, ale i ogólnonarodowej.



ZAMIAST »TYGODNIA« »Dni Kultury Beskidzkiej«

WŁADYSŁAW MOST

Dobrze się zatem stało, że do tej komórki działania weszli ludzie „znający się na rzeczy”, a przy tym rozmiłowani w swojszczyźnie. Tym tu oczywiście wiedzą wiślańską, których ożywia twórczy ferment, pobudzający do dyskusji i dogłębnych przemyśleń. Jest przy tym rzecz wiadoma, że do reperytuaru „starodawnego”, trudno wnieść wyobcowane ze środowiska treści, choć oznacza to, że nie istnieją — choćby prawem kontrastu — możliwości odsłaniania tych elementów artystycznych, które dała znać o sobie już nowymi formami wyrazu.

Mamy pełne zaufanie do ludzi, przygotowujących „Dni” i wiemy, że i w tym roku wiślańskie misteria, nie odbiegają od tych, które — mimo takich czy innych braków — uznane zostały jako w pełni udane. Można już dziś na podstawie szeregu rozmów uchylić rąbka tajemnicy i wyjawiać, że Dni Kultury

Beskidzkiej rozpoczyna się w Wiśle w dniu 20 lipca uroczystą sesją MRN z okazji 25-lecia PRL, która w części artystycznej uświetni koncert Filharmonii Śląskiej z Katowic. Wniewiec ludowych tańców i pieśni, wykonanych przez wiślańskie zespoły, stanowiąc będzie wiodącą, ludową oprawę tego podniosłego aktu, dokumentującego wależ przemian, jakie towarzyszyły czterdziestu latom Polski Ludowej. Dalszym akcentem potęgującym wspaniałość inauguracji DKB będzie występ jugosłowiańskiego Zespołu Pieśni i Tańca ze Skopje, miasta stanowiącego symbol wytrwałości w pracy nad odbudową swego, tak srodze doświadczanego trzęsieniem ziemi — grodu.

Dalsze etapy „Dni” to 21 i 22 lipca, dalej: 26 i 27 lipca, 2 i 3 sierpnia oraz 9 i 10 sierpnia. Trudno dziś mówić w szczegółach o programie. Wiadomo, że zespoły już pracują, że trwają konsultacje, uarte skierowanie formy — mówiaczkiem sportowym. Poza zespołami z

Wisły, wystąpią zespoły z Konikowa, Istebnej i na pewno z Jaworzynki, która ma poważne kłopoty kadrowe. Przygotowania czynią także Goleśzów, Lipowiec i inne miejscowości.

Powiatowa Rada Narodowa przeznaczyła już odpowiednie sumy na zakup strojów, pomagają zespołom instruktorzy. Prezentacja folkloru nie może być nastawiana na dłużyżny (by wszystko pokazać). Liryzm i dramatyzacja, te nieodzowne atrybuty ludowości, muszą przeleć kuracie odmiadajaca, by łak nallepieł przemówić do serc i umysłów widzów i słuchaczy. A to wymaga pracy i jeszcze raz pracy. Wprowadzaj się też do programu te elementy współczesności, które są następstwem zaistniałych przemian. Coraz bardziej w „gronie” wrastała... górnicy. Nie tylko ci, którzy przyjeżdżają tu na czasowy i niedzielne wycieczki, ale i ci (sa i tacy), którzy tu — przeważnie na „stare lata” — osiadają na stałe. Poza tym nie zapominajmy, że setki górali pracuje „w dolinach” w kopalniach, hutach i innych przedsiębiorstwach przemysłowych. Przywoż oni na „gronie” nie tylko zarobione pieniądze, ale i nowe treści obyczajowe, nowe słownictwo, now... folklor.

Aby tym właśnie przemianom dać wyraz podczas „Dni”, prezentowany będzie solusz górali i górników, uymbolizowany w formie artystycznej.

Akcentem, który — niby kłamra — zamknie tegoroczne „Dni”, organizowane w roku jubileuszowym PRL, będą dożynki, na których elementy współczesne zestrosia się z tymi formami, które nallepieł kojarzą się nam z powieśdzeniami: „jak to hań downi bywało”. Podobnie jak w roku ubiegłym, ulicami miasta przeciągnie barwny korowód, którego prawdziwą ozdobą będą wozy alegoryczne.

Trudno ujawniać szczegóły dyskusji i narad. Niewątpliwie program, opracowany w szkle, ulegnie jeszcze modyfikacji. Jednak już dziś trzeba powiedzieć, że VI Dni Kultury Beskidzkiej stana się wielką manifestacją góraliszczyzny, prezentującą tysiącom widzów i słuchaczy z całej Polski, a także i z zagranicy, to wszystko co wia-że się z beskidzyczyną, z świeżością folkloru, z regionem, który wchłaniał elementy współczesności, mi mo szybkich procesów urbanizacyjnych, nie zatracił „górniskiej urody”, mieniacel się wszystkimi barwami ludowości.

CZY SAM NAZWAŁ pierwszą willę wiślańską, swój parterowy, drewniany domek w stylu zakopiańskim, budowany przez miejscowych cieśli — „Warszawę”, czy nazwali ją tak okoliczni górale od pana, który przyjechał z jakisij Warszawy, dzisiaj już nikt nie dojdzie. Po willi, wybudowanej na skraju wzgórza Czerchli, naprzeciw góry Bukowej, u wylotu „wywozu do Pinkasa”, zostały tylko kamienne fundamenty.

Starzy sąsiedzi pamiętają ją ze swego dzieciństwa, młodzie, z okresu międzywojennego, opowiadają, iż rodzice „kazowali” im gnać krowy w górę, na pastwisko „kole willi Warszawy”.

Pan Bogumił Hoff, zanotowany w roku 1894 w księdzie zgonów wiślańskiej parafii ewangelickiej, jako „etnograf, literat i emerytowany urzędnik kolei Warszawsko-Terespolskiej”, kupił w r. 1885 parcelkę, porośłą drzewami liściastymi i świerkiem, nad szmującą w dole rzeką Wisłą, od spodarzy „na Pile”. Obok domku,

rowymi wstążeczkami z papieru, skorupkami z jajeł, z dzwoneczkami uwieszonymi na gałzce, które srebrny głoski kończył i zaczął poszczególnie zwrotki długiej pieśni-powinszowania.

Dziewczynki ubrane były w barchanowe (flanelowe) sukienki i takież „jakliczki” (kaftanki), które sprawiali im rodzice, gdy pierwszy raz szły do szkoły. Na nogach miały wełniane „kopyca” i skórzane „kypce”; na głowach wianuszek ze sztucznych kwiatków, pożyczone od młoduchy i druzek z wesela. Dziewczynka najstarsza, trzymająca mojęczek, nosiła na włosach zielony wianuszek z białymi kwiatkami zaś młodsze dwie po bokach z różowymi.

Patrzył pan Bogumił Hoff przez okno i słuchał śpiewu:

„Dej Pón Bóg dobry dzieł
pod wasze okienko,
przyszły my pocieszę
Was miła gaździnko...”

Mojęczek zielony
pięknie przystrojony...

Wielkanoc pana Bogumiła w dawnej Wiśle

MARIA PILCH

z modnymi wówczas werandami i balkonami wybudował małą chatkę-pracownię, w której mógł w ciszy i spokoju malować obrazy i spisywać materiał etnograficzny dla Oskara Kolberga, dotyczący wsi Wisły i jej mieszkańców.

W roku 1886 pan z dalekiej Warszawy był już osiadłym wiślaninem, w gminie góralskiej, o której pisał rok wcześniej w warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym” iż: „liczy 6700 dusz, posiada 6 szkół, sklep, oberżę, targowisko, 2 kościoły, katolicki i ewangelicki, urząd wójta i pocztę”.

Z tą pocztą, dzięki której mógł warszawski literat korespondować z przyjaciółmi i redakcjami czasopism, była ciekawa historia. Zakończył ją w październiku 1873 roku, światły nauczyciel wiślanin, emerytowany kierownik szkoły Jan Śniegowski, w budynku własnym „na Blejchu” nr 448. Jako emeryt, piastował godność pierwszego, państwowego poczmistrza w Wiśle. Początkowo sam pisał po kilka listów tygodniowo do siebie, żeby pocztą nie upadła (z zapisu w kronice wiślańskiej pocztu).

Miał więc pan Bogumił Hoff — dziewiętnastowieczny romantyk — miłośnik ludu wiejskiego, artysta malarz, rysownik i pisarz, wszystkie warunki do pracy, o jakich marzył przez całe życie: uroczy krajobraz, ciekawych góralskich ludzi, ukochaną rzekę polską, u jej źródeł.

Rozkoszował się tym wszystkim, wycieczkując nadejścia święt wielkanocny i pierwszego wiosny, spędzając „na stałe” u siebie, w Wiśle, na Śląsku Cieszyńskim.

Zapisywał, rysował, notował za pamięcią...

Najpiękniejszym symbolem wiosny, okazały się małe dziewczynki, pastereczki wiejskie, chodzące w Poniedziałek Wielkanocny, wczesnym rankiem, śpiewać pod domach z „mojęczkiem”. Była to zielona jodelka, przybrana kolo-

A w tę to tu domie
piękne krowy mają,
są też tu dzimczeczki
co ich odbywają...

Mojęczek zielony,
pięknie przystrojony...

A w tę to tu domie
szumne konie mają,
są też tu pacholcy,
co ich odbywają.

Mojęczek zielony,
pięknie przystrojony...

Odpiewują dalsze zwrotki,
wreszcie kończą prześliczną pieśń
opiewającą zajęcia gospodarskie,
otrzymawszy dary:

Boże wórn tu zaplać
za ty wasze dary,
coście się za rok
śmigrustu doczekali...

Mojęczek zielony,
pięknie przystrojony...

Pan z dalekiej Warszawy zapisuje kilkakrotnie tekst piosenki i nuty. Przysyła Oskarowi Kolbergowi, zamiesci go w pierwszej monografii wsi Wisły pt. „Lud cieszyński. Początki wsi Wisły i Wiślanie”. W pracy tej zanotuje również inny, ciekawy zwyczaj (dawno zapomniany), związany ze świętami wielkanocnymi w Wiśle.

„W Poniedziałek Wielkanocny, po nabożeństwie parobcy z przygotowanymi poprzednio „karwaczami” tj. grębkami ze słodkiego drzewa (lukrecji) gonili za dziewczynkami, chcąc je uderzyć. Dziewczęta wyrzucały w zabawie słodkie „karwacze” a później zjadły”.

Nie było w tych czasach zbyt wiele słodczyń. Kawę, słodzoną cukrem, pili się tylko w główne święta: Boże Narodzenie i Wielkanoc, lub na weselach. Na „bómbony” (cukierki) nie było „grejca rów” czy „halyrzi”. Smakowały więc gręki...

Lecz czy nie był to zwyczaj wytwórni i subtelniejszy, od zagrażającego nieraz zdrowiu i życiu dziewczęcy śmigtu, polegającego na pławieniu w potoku, w rzece, obławianiu wodą z ogromnej konwii? Czyba tak...

POCHWAŁA DOBREJ ROBOTY

Najlepiej pracującą placówką biblioteczną na terenie Wisły, jest punkt biblioteczny w Wiśle — Czarnem, usytuowany w Hotelu Robotniczym „HYDROGEO”. Duża w tym zasługa kierownika punktu, inż. Karola Szmeka, który do pracy swej wkłada wiele serca. Poza technicznymi sprawami, związanymi z wypożyczaniem książek, potrafił on w okresie pół roku, dzięki różnym metodom propagandowym, zachęcić zalogę „HYDROGEO” do czytania, na skutek czego liczba czytelników wykazuje stały wzrost.

Warto dodać, że zaloga „HYDROGEO” jest bardzo różnorodna i rekrutuje się przeważnie spośród pracowników przyjezdnych, co tym więcej podnosi wartość pracy kierownika placówki oświatowej.

TEMAT WSTYDLIWY
W piątek, dnia 11 kwietnia br., o godzinie 18 organizuje Klub Propozycji, wspólnie z SANEPID-em, interesujące spotkanie w „Naszym Kąci” z dr Karolem DOSTAŁEM, dermatologiem, ordynatorem oddziału skórno — wenerycznego Szpitala Śląskiego w Cieszynie.

Sprawa chorób wenerycznych jest zjawiskiem społecznym, niestety pozostającym na ogół w cieniu innych „plag”. Poku-

POEZJA PRZY ŚWIECACH

W Studium Nauczycielskim odbyła się miła impreza związana z przypomnieniem, że 10 lat temu powstał w Cieszynie — Korespondencyjny Klub Młodzi ży Polskiej, o czym na wstępie mówił wiceprezes ZP ZMW, Jacek MANCARCHYK.



Z kolei deklamowane były poezje: Alicji KMITY, Jerzego JARSKIEGO, Mariana FROSA i Marka JAKUBOWICZA (wszyscy z SN) oraz — Róży MAKOWSKIEJ, Tadeusza LIPKI i Urszuli GLAZOWSKIEJ. Wieczór, który upłynął w bar dzo milej atmosferze, zorganizowany został przez Dom Kultury, ZP ZMW i Radę Uczelnianą ZSP przy SN.

DNI ŻYWIECCZYNY

Zgodnie z uchwałą MRN, tegoroczne „Dni Żywiecczyzny” będą obchodzone między 2 a 9 maja. W programie m. in. parada najlepszych beskidzkich góralskich zespołów pieśni i tańca, wiele innych widowisk artystycznych, zawody sportowe i imprezy turystyczne.

Już dziś napływają zgłoszenia na majowe imprezy do Żywca, które włącznie zostały do obchodów, organizowanych dla uczczenia 25-lecia PRL.

W CFN KRZEWIA KULTURĘ TEATRALNĄ

W Katowicach dokonano podsumowania akcji, zainicjowanej przez WKZZ, a realizowanej w naszym województwie pod hasłem „Milion widzów — w teatrze, operze i filharmonii”. Spory sukces odniosła, wśród około dwu tysięcy zakładów pracy, biorących udział w tym konkursie — Cieszyńska Fabryka Narzędzi, zdobywając zaszczytne ósme miejsce, po wiel kich zakładach przemysłowych, głównie górniczych. Warto podkreślić, że stało się to dzięki systematycznej działalności na rzecz kultury teatralnej, prowadzonej przez zespoły pracowników w poszczególnych działach fabryki.

SAGA RODU CIENCIAŁÓW

Anna M. CIENCIAŁA, profesor historii na Uniwersytecie w Kansas (USA) ma zamiar napisać (w języku angielskim) pracę na temat „rozwoju — poczęcia narodowego na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku. Za kanwę do studiów ma jej służyć historia rodu Cienciałów, do której zbiera już materiały. Ma również zamiar skorzystał z archiwali cieszyńskich oraz z zapisów rodziny Cienciałów.

Najwięcej zainteresowania prof. Amy M. Cienciałą budzi postać Jerzego CIENCIAŁY, „króla polskiego”, którego setną rocznicę urodzin obchodziliśmy w roku ubiegłym.

MŁODZIEŻ CZYTA CORAZ WIĘCEJ

Z roku na rok powiększa się w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie liczba czytającej młodzieży. I tak, na 5417 czytelników, w kartotece Biblioteki figuruje blisko trzy tysiące młodzieży do lat 19.

Kierownictwo cieszyńskiej placówki dokłada starań, aby kontakt z młodzieżą jeszcze bardziej zacieśnić, do czego ma się, w pewnej mierze przyczynić żywsza niż dotychczas wymiana doświadczeń z bibliotekami szkolnymi.

Z przeszłości cieszyńskiego cechu metalowców

BARBARA POŁOZKOWA

żawca udzielał cechom lokalu na zebrania, załatwianie spraw urzędowych, przechowywanie akt, sztańdarów itp.

Lata stabilizacji gospodarczej przed pierwszą wojną światową stanowiły okres pomyślnego rozwoju cechu. Przede wszystkim moce były podstawy finansowe: oprócz pobierania bieżących opłat od członków cechu, utworzono specjalną fundację z okazji jubileuszu cesarza Franciszka Józefa I (1908 r.), odsetki z niej miały być rozdzielane w formie zapomóg między zubożałych członków cechu i ich rodziny. Fundacja ta wynosiła 3 tys. koron.

Z wpływów bieżących cech pokrywał wydatki związane z urzędowaniem i reprezentacją, a także utrzymywał schronisko noclegowe dla przejeżdżających i zgłaszających się na naukę uczniów; był to pokój o kilku łózkach, mieszczący się także przy gospodzie Frenzla, gdzie poszukujący pracy lub nauki mogli zatrzymać się, zanim cech skierował ich do właściwego mistrza. Wyplacało się im także zasiłki na strawne, na które w różnych okresach przewidywano różne kwoty, od 30 do 100 koron rocznie.

W trosce o wysoki poziom umiejętności cechowych wyznaczano biegłych z każdej branży (kowali, blacharzy itd.), mających komisynie oceniać jakość wyrobów przedkładanych przez wyzwalających się czeladników przy egzaminach. Korzystna sytuacja gospodarcza powoduje rozwój wielu gałęzi wytwórczych, dziś już będących w zaniku, np. w Konińskiej istniał ruchliwy warsztat metali kolorowych Maryniaka, wytwarzający przeważnie wyposażenia wnętrz kościelnych (zyrandole, krucyfiksy); o wysokiej ich jakości świadczyło, że firma miała dużo zamówień również z Małopolski. Rozwijała się także i szkółka licznych uczniów, wytwórcia instrumentów muzycznych Krywałskiego w Cieszynie, istniały warsztaty mosiężnicze (Fischer i Herlinger).

**Z ZACHOWANYCH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ NIE-
LICZNYCH ARCHIWALIÓW CECHOWYCH, UWAGĘ ZWRA-
CAJĄ KSIĘGI CIESZYŃSKIEGO CECHU METALOWCÓW,
OBEJMUJĄCE LATA 1900—1923. ZNAJDUJĄ SIĘ ONE OBEC-
NIE W ARCHIWUM W CIESZYNIE. PODANE NIZEJ WIA-
DOMOŚCI OPACOWANO NA ICH PODSTAWIE, JAKO
PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW RZEMIOSŁA CIESZYŃSKIEGO.
UZYŁNIENIEM SPRAW WATPIWYCH, BYŁY USTNE
WYJAŚNIENIA NAJSTARSZEGO ŻYJĄCEGO CZŁONKA
CECHU, KOWALA WIKTORA SATARY (UR. 1880), ZNANE-
GO DZIAŁACZA RZEMIEŚNICZEGO I CECHOWEGO, OD
R. 1902 PRACUJĄCEGO NA TERENIE ŚLĄSKA CIESZYŃ-
SKIEGO.**

PRZED I WOJNĄ ŚWIATOWĄ liczba członków cechu metalowców w Cieszynie wynosiła 112 osób. Rocznie zgłaszało się ponad 40 uczniów, wyzwalano także ponad 40 czeladników. Nowych warsztatów założono w r. 1914 osiem. Skład branżowy podaje wszelkie związane z metalem rzemiosła: kowali, ślusarzy, nożowników, pilników, kotlarzy, blacharzy, mosiężników, grawerów, złotników, złotarzy, rusznikarzy, mechaników i elektrotechników, instalatorów i wytwórców instrumentów muzycznych.

Jeśli po zniszczeniach wojennych przechowały się jeszcze na innych terenach Polski księgi cechowe dotyczące metalowców, to obejmują one zwykle węższy zasięg branżowy, np. dotyczą tylko cechu kowali lub złotników; tłumaczy się to tym, że w większych miastach o dużej ilości rzemieślników następowało rozbiście cechu na szereg specjalności. Zdarza się także, że zachowane gdzieś indziej księgi obejmują rzemieślników różnych zawodów, nie związanych ze sobą materiałem wytwórczym, np. wspólne cechy stolarzy i kowali, kowali i malarzy itp. Zachowane księgi metalowców Cieszyna są więc godne uwagi także ze względu na objęcie swym zasięgiem całokształtu „czystej” branży metalowej na tym terenie.

Walne zebrania cechu odbywały się w dużej sali ratusza; zebrania zarządu — w siedzibie cechu, która do końca pierwszej wojny światowej mieściła się przy ul. Kochanowskiego (drugi dom od rogu ul. Szersznika), w gospodzie Teodora Frenzla. Lokal ten wymieniany jest w protokołach cechowych jako gospoda cechowa; trzy mianowicie cechy cieszyńskie — metalowcy, stolarze i szewcy — miały własną koncesję szynkową, którą wydierzały, w zamian za co dzier-

Czas trwania nauki rzemiosła nie był ściśle ustalony; u tego samego mistrza trwał on 3, 3 i pół, a nawet cztery lata. Uboszcy uczeń pracował zwykle dłużej, odrabiając w ten sposób poczynione przez mistrza wydatki na jego utrzymanie. Warunki przyjmowania na naukę uzgadniane były indywidualnie między mistrzem a rodzicami adepta, przeważnie mistrz dawał mieszkanie i utrzymanie, rodzice zaś starali się o ubranie chłopca i uiszczali opłatę za naukę. Wysokość tej opłaty — często bardzo znacznej, dochodzącej do 500 koron — zależała od atrakcyjności zawodu, zażożności ucznia, a w równej mierze od osobistego zapatrywania mistrza (np. cechmistrz Wotke, największy zakład złotniczy tego poplatnego fachu, nie pobierał za naukę żadnych opłat) — cech rejestrował tylko zawierane umowy.

Stosunki między majstrzem — pracodawcą, a podległą mu czeladzią rzemieślniczą nie zawsze układały się dobrze. Wiele zatargów i powodów do utyskiwań powodował brak ustalenia długości dnia roboczego. I tak np. w r. 1908 przedstawicielstwo czeladników przedłożyło zarządowi cechu pismo z żądaniem skrócenia godzin pracy, a miało, aby obowiązywała praca od 8 rano do 6 wieczorem (z dwugodzinną przerwą na obiad); kowale domagali się zaś, aby mogli pracować „tylko” od 6 rano do 7 wieczór.

Jeśli ten, tak znacznie przewyższający obowiązujące dzisiejsz normy, czas pracy uważali czeladnicy już za „skrócony”, daje to pojęcie, jak dołownie dysponował majster siłą roboczą zatrudnionych u siebie ludzi. Zarząd cechu uważał widocznie sprawę za bardzo drażliwą i naruszającą interesy majstrów, skoro odpowiedział ostrożnie i wymijająco, że nie może się wypowiedzieć bez zasięgnięcia opinii wszystkich swych członków. Powtarzają się postulaty przedstawicielstwa czeladników o dodatek za pracę poza miejscem zamieszkania.

Istniał także problem zatrudniania małoletnich, skoro w r. 1910 cech powołał uchwałę o przeciwdziałaniu pracy „wiejskich dzieci poniżej 16 lat” jako robotników w fabrykach i kopalniach.

Rosnąca konkurencja hut i wielkich karteli żelaznych sprawiała mistrzom cechowym wiele kłopotu także w zakresie zapotrzebowania na ich pracę i zbytu ich wyrobów. Drugim konkurentem rzemiosła cechowego, słabszym od niego ekonomicznie, ale również dotkliwie dającym się we znaki, byli wędrowni druciarze, napływający ze Słowacji przez Przełęcz Jablonkowską. Byli oni nieuchwytni pracowali tanio i w pomieszczeniu klienta, posiadali zaś wiele różnorodnych umiejętności w pracy w metalu. Skargi na nich ze strony cechu kierowane były do starostwa w Cieszynie, które widocznie jednak także nie wiedziało, jak sobie z tym radzić, bo mimo ponaglen, nie udzielało odpowiedzi.

(DOKOŃCZENIE W NASTĘPNYM NUMERZE)

»Hattrick«

w piłce siatkowej dziewcząt

CIESZYN (x). W styczniu i lutym przeprowadzone zostały w szkołach podstawowych eliminacje w piłce siatkowej dziewcząt. Startowało 14 drużyn chłopców i 10 drużyn dziewcząt.

W marcu odbył się w Cieszynie finał najlepszych drużyn chłopców, zorganizowany przez Szkołę Związek Sportowy oraz finał dziewcząt w hali sportowej „Startu” w Wiśle. Rewelacją były dziewczęta z Wisły-Głębce, które już trzeci rok z rzędu zdobyły mistrzostwo powiatu. Połowa z nich, to uczennice klasy szóstej. Prawie wszystkie osiągały bardzo dobre wyniki w nauce.

A oto wyniki finałów: CHŁOPCY: 1. Golezów, 2. Cieszyn, Szkoła Podstawowa nr 2 i 3. Ustron — Szkoła Podstawowa nr 1. W konkurencji dziewcząt, pierwsze miejsce przypadło Wiśle-Głębcom. Na dalszych miejscach uplasowały się szkoły podstawowe nr 6 z Cieszyna i nr 1 ze Skoczowa.

Trzykrotny mistrz powiatu w siatkówce: dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Wiśle-Głębce. Stoją od lewej: Ewa Szaracz, Urszula Twardzik, Maria Martyniak, Janina Laszczyk, Danuta Medrek, Anna Bujok, Irena Kędzior i Ewa Łazarz (z piłką).

KOSZYKÓWKA

Stal — GKS Wodzisław 55:32 (34:20)

CIESZYN (nlsz). W ubiegłą sobotę koszykarskie cieszyńskie „STALI” rozegrali kolejny mecz mistrzowski, w którym pokonali zespół GKS Wodzisław 55:32 (34:20). W 10 minucie wynik meczu wynosił już 20:12, zaś pierwsza połowa zakończyła się zwycięstwem STALI 34:20. Druga połowa przyniosła wynik 21:12, a cały mecz zakończył się zwycięstwem cieszyńskich 55:32.

Punkty dla „STALI” uzyskali Bogucki i Pasz po 12, Kornecki 10, Kłoda 6, Górecki 6, Łydzinski i Urbaczka po 4 oraz Kluz 2.

Liga młodzieżowa

CIESZYN (nlsz). W poniedziałek zakończyły się rozgrywki młodzieżowej ligi koszykówki szkół średnich powiatu cieszyńskiego (chłopców). Jak wiadomo, wcześniej tytuł mistrzowski zapewnił sobie zespół Liceum Ogólnokształcącego im. Osuchowskiego. W ostatnim spotkaniu Szkoła Rzemiosł Budowlanych pokonała Technikum Mechen. Elektryczne 44:40 (18:21).

Oto tabela końcowa rozgrywek finałowych:

1. LO-1	48	215:169
2. LO-2	46	193:171
3. ZSZ	46	203:196
4. SRB	46	163:211
5. TME	44	187:184

Uroczyste zakończenie rozgrywek ligi młodzieżowej połączone z rozdaniem pucharów dyplomów i nagród, odbędzie się dnia 19 bm., przed meczem koszykówki „STAL” Cieszyn — „URANIA” Kochowice.

Dobra postawa w Katowicach

KATOWICE (nlsz). Dobrze spali się w Katowicach koszykarze Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Cieszynie, którzy w dniach od 29 do 30 ub. m. uczestniczyli w półfinałowym turnieju o mistrzostwo Śląska szkół średnich. W pierwszym dniu spotkali się oni z zespołem gospodarzy (Katowicami), ulegając po zaciętym i dramatycznym pojedynku 44:45 (27:29). Najwięcej punktów dla naszego zespołu uzyskał: Kubalok — 19 i Niżnikiewicz — 12.

W drugim dniu turnieju cieszyńscy pokonali groźny zespół Tychoch 83:37. W meczu tym najwięcej punktów zdobył Kubalok — 29, Wójtowicz — 26, i Niżnikiewicz — 18.

Ostatnie spotkanie przyniosło łatwy pogrom zawodników Pyrczy, którzy ulegli chłopcom z LO-1 20:127. Bogatym łupem podzielił się: Kubalok — 50 pkt, Niżnikiewicz — 37 pkt, Geiger — 18 pkt., Wójtowicz — 14 pkt. Jędrzejewski — 10 pkt.

Podziękowania dla K. Koldra swoją postawą na trudnym parkiecie Katowic, zasłużył na słowa pochwały.

A oto kolejność miejsc uzyskana przez poszczególne reprezentacje: 1. Katowice, 2. Cieszyn, 3. Tychoch, 4. Pyrcza.

Królem strzelców turnieju został KUBALOK, który uzyskał łącznie 98 pkt przed Niżnikiewiczem zdobywcą 61 pkt.

Również dziewczęta z Technikum Gastronomicznego z Cieszyna zagościły miłą niespodzianką, zwyciężając zespoły Katowic i Pyrczy, ulegając niestety najlepszej drużynie — Tychoch. Zespół ten zajął w efekcie II miejsce za Tychoch, przed Katowicami i Pyrczą.

Biegi przełajowe

CIESZYN (nlsz). PKKFIT w Cieszynie wspólnie z KS „STAL” organizuje dnia 13 bm. VIII Wiosenne Biegi Przełajowe o mistrzostwo powiatu cieszyńskiego na rok 1969.

Do udziału w imprezie, która organizowana jest dla uczennicy 25 rocznicy powstania PRL, zapraszamy wszystkich chętnych z całego powiatu. Szczegółowych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje w terminie do dnia 11 bm. PKKFIT Cieszyn, ul. Kochanowskiego 7 tel. 16-72.

WPHS HURTOWNIA W CIESZYNIE

jako przedsiębiorstwo koordynujące skup wszelkich opakowań szklanych, w celu intensyfikacji skupu, podaje uprzejmie do wiadomości PT Klientom, że

SKUP OPAKOWAŃ SZKLANYCH

1. BUTELEK MONOPOLOWYCH, WINNYCH, SZKŁANEK PO MUSZTARDZIE I MAJONEZIE 200 g oraz SEJOKÓW PO DZEMACH, KOMPOTACH, PRZETWORACH I MIODZIE, na terenie miasta Cieszyna, Skoczowa i Ustronia prowadzą następujące punkty skupu:

MHD Cieszyn, ul. Mickiewicza (ZOR) w godz. od 7 — 18
MHD Cieszyn, ul. Kolejowa w godz. od 7 — 15
WSS „Społem” Oddz. Konsum. Robotniczy Cieszyn, ul. Srebrna 1 w godz. od 7 — 15
WSS „Społem” Oddział Skoczów-Ustron w Skoczowie, ul. Gwardii Ludowej 7 w godz. od 9 — 15
WSS „Społem” Oddział Skoczów — Ustron w Ustroniu, ul. 22 Lipca 88 w godz. od 9 — 15

Ponadto zawiadamiamy, że wszystkie sklepy monopolowe na terenie Cieszyna i Skoczowa prowadzą skup butelek monopolowych i winnych w godzinach od 8 do 18 (za wyjątkiem przerwy obiadowej)

WSZYSTKIE PUSTE OPAKOWANIA SZKLANE ODNIEŚ DO PUNKTÓW SKUPU! 58kr

piłka nożna

Zgłoszenia do rozgrywek Wiejskiej Ligi

CIESZYN (sb). Rada Powiatowa LZS Cieszyn przyjmuje do dnia 20 kwietnia br. zgłoszenia drużyn piłkarskich, które pragną wystąpić w ramach rozgrywek Ligi Wiejskiej powiatu cieszyńskiego. Zaznacza się, że w rozgrywkach uczestniczyć mogą jedynie wiejskie zespoły piłkarskie. Zgłoszenia przysłać należy piśmiennie na adres: Rada Powiatowa LZS Cieszyn, Rynek 18.

NARCIARSTWO

Zwycięzcy reprezentacji Jawornika

WISŁA (o). Na resztkach śniegu, działacze wiatłowskiego Startu wspólnie z kierownictwem szkoły w Jaworniku, zorganizowali zawody narciarskie dla młodzieży szkolnej trzech przedmiotowych roczników (tj. od 1957—59).

Oto zwycięzcy w poszczególnych grupach.
CHŁOPCY — 1957 rocznik: 1) Stanisław Szalbot (Głębce) 2) Jan Bujok (Jawornik), 3) Jan Cieślak (Głębce), Rocznik 1958: 1) Jan Szture (Głębce), 2) Daniel Michalski (Głębce), 3) Michał Cieślak (Jawornik). Rocznik 1959: 1) Andrzej Sobol (Wisła Centrum), 2) Bolesław Polak (Głębce), 3) Jan Podzorny (Wisła Centrum).

DZIEWCZĘTA — rocznik 1957: 1) Halina Raszka (Dobka), 2) Danuta Szaracz (Jawornik), 3) Halina Bujok (Dobka). Rocznik 1958: 1) Bożena Szture (Centrum).

Punktacja zespołowa: chłopcy: Głębce (142 pkt.), Jawornik (69), Dobka (54), Centrum (29), dziewczęta: Dobka (78 pkt.), Jawornik (77) i Centrum (32).

I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa Jawornik (163 pkt.) przed Głębcami (142 pkt) i Dobką (132 pkt.).

OGŁOSZENIA DROBNE

WIECZOREK Wiesław zgubił leg. szkolną nr 06060/67 wydaną przez Technikum Ekonomiczne CRS w Cieszynie. g-687

SUCHTA Iwona zgubiła legitymację szkolną nr 584 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Wiśle, oraz zaświadczenie do biletu miesięcznego nr 24595 wydane przez PKS Cieszyn. g-685

KUBIŃCZUK Helena zgubiła leg. do biletu miesięcznego nr 20727 wydaną przez PKS Cieszyn. g-684

MOTOCYKL „Awo-Simson 250”, stan bardzo dobry — sprzedam, Karol Bukowczan Ustron, 9 listopada 13. g-683

KULTURALNA pani potrzebuje do opłaki nad dzieckiem, 8 godzin dziennie. Zgłoszenia Cieszyn, tel. 11-90. g-686

PARCELE budowlaną 1700 m kw. ogrodzoną, drzewa owocujące w Bażanowicach przy drodze, 5 minut od stacji — sprzedam, zgłoszenia: Cieszyn, ul. Chrobrego 23. g-682

DOM jednorodzinny z ogrodem oraz 0.50 ha pola w Cieszynie (Przeserówka) — sprzedam. Oferty piśmienne składać do Redakcji pod „Jednorodzinny”. g-689

Rezerwa walczy o awans

CIESZYN (o). Zwycięstwem nad Beskidem Skoczów, zakończyła rezerwa Stali Cieszyn mecz mistrzowski w Śląskiej klasie A. Cieszyńscy pokonali Beskid Skoczów 6:2, a punkty dla Stali zdobyli: Błazik — 2, Macura, Krupa, Danuta Marosa i gra podwójna (Błazik — Marosz) po jednym. Tym zwycięstwem pingpongistów z Cieszyna przypieczętowali pierwsze miejsce w tabeli. Oto „autorzy” sukcesu: Józef Błazik, Roman Macura, Krupa i Danuta Marosa.

19 i 20 bm. mistrzowie poszczególnych grup (6 drużyn) zmierzą się w pojedynkach o wejście do ligi śląskiej. Z 6 startujących drużyn awansują dwa zespoły.

W drugim meczu Flak Cieszyn przegrał z Kuźnią Ustron 2:6.

Puchar przechodni dla J. Haltoła

SKOCZÓW (sb). W ubiegłą niedzielę odbył się turniej tenisa stołowego o Puchar Przechodni o mistrzostwo miasta Skoczowa na rok bieżący. Turniej przeprowadzono w czterech kategoriach. Tytuł mistrzowski, oraz Puchar Przechodni zdobył Jan Haltoł, przed Eugeniuszem Dudą i Ottonem Kluzem. O kolejności miejsc pierwszej trójki zdecydowały dopiero małe punkty.

W kategorii kobiet, zwycięstwo odniosła Janina Krużolek, przed Marią Wajdą i Jadwigą Borkalą. Wśród juniorów zwyciężył Krzysztof Zagan, przed Marianem Frydrychowskim i Janem Brodą. W kategorii młodzików mistrzostwo zdobył Andrzej Szczępka, przed Januszem Krużolekiem i Janem Strachem. Fundatorem Pucharu Przechodniego jest znany działacz sportowy ob. Ferdynand Szlachetko.

Stal na III miejscu

CIESZYN (o). Dwoma zwycięstwami zakończył pingpongistów Stali Cieszyn zmagania o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, w której startowało 12 zespołów z województwa: opolskiego, krakowskiego i łódzkiego. W pierwszym meczu Stal wygrała z Unią Tułowice 6:5. Punkty dla naszego zespołu zdobyli: Ścigał

TENIS STÓŁOWY

— 3, Baron — 2, Zieliński — 1. Drugi pojedynek z Unią Blachownia zakończył się zwycięstwem Stali 6:4. Punkty, podobnie jak w pierwszym meczu zdobyli: Ścigał — 3, Baron — 2 i Zieliński — 1.

Tym samym Stal umocniła się na III miejscu w tabeli, za GKS Wodzisław i ROW Rybnik. Od lidera nasz zespół dzieli tylko 3 punkty.

To były „aprilisowe” żarty!

Z całą pewnością Czytelnicy zorientowali się, że tradycyjnie zamieściliśmy w poprzednim numerze kilka żartów prima-aprilisowych. Do nich salicyli się wiadomości o pokazach z użyciem helikoptera, o meczu hokejskim Laszio Papp — Kantor Bolko oraz o powrocie wyhiniego trenera Jerzego Słaboszewskiego do Cieszyna. Zawłędzionych serdecznie przepraszamy.

REDAKCJA

Z życia lekkoatletów »Stali«

CIESZYN (cz). Lekkoatleci po treningu zimowym w salach gimnastycznych, przechodzą do zajęć na wolnym powietrzu. Jako pierwsi wyszli na bieżnię biegacze, których już pod koniec bm. czeka Powiatowy Bieg Przełajowy organizowany przez PKKFIT.

Świetny dyskobol Zbigniew Gryżon zaliczony został do kadry olimpijskiej na Igrzyska w Monachium. Przebywa on obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie (na zdjęciu obok).

Chłopcy oszczepnik kraju Jan Szware (wychowanek MKS Cieszyn) po trzyletnim reprezentowaniu Startu Katowice, zamierza wrócić w rodzinne strony i występować w Stali Cieszyn.

W ub. niedzielę odbył się w Katowicach Walny Zjazd Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Zastępcą działacza otrzymali tam odznaczenia, przyznane przez PZLA. Srebrną Odznakę PZLA otrzymał m. in. znany naszymi terenami działacz i sędzia lekkoatletyczny Karol Bojda.

Po końcowej weryfikacji drużynowych mistrzostw Śląska, zespół cieszyński Stal zajął III miejsce w klasie A za Balonem Katowice i Pogonią Ruda Śląska.

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyn, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUKU „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-o następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 18.228 egz.

O-6

SKOCZOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW FILCOWYCH W SKOCZOWIE

PRZYJMA MŁODZIEŻ DO 2-LETNIEJ SZKOŁY PRZYZAKŁADOWEJ KSZTAŁCĄCEJ W ZAWODZIE KAPELUSZNIKA

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie do końca grudnia 1969 r. 16 lat.

Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. 53kr

CIESZYŃSKA FABRYKA NARZĘDZI „CEFANA” w Cieszynie, ul. Na Brzegu 6, tel. 15-31

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

UCZNIÓW I UCZENNIC DO KLASY I PRZYZAKŁADOWEJ ZASADN. SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH C.F.N.

w następujących zawodach:

- ślusarz mechaniczny
- ślusarz narzędziowy
- ślusarz maszynowy
- tokarz
- frezer
- instalator
- murarz piecowy

Wpisy przyjmują Warsztaty Szkolne do 31 maja 1969 r. Przy zgłoszeniach należy złożyć: podanie, życiorys, metrykę urodzenia lub dowód osobisty matki, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, świadectwo zdrowia, 4 fotografie. Najpóźniej do 30. 6. 1969 r. należy dostarczyć świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej wraz z ręcznie wykonanym odpisem.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi: w I roku nauki 150 zł, w II roku nauki 320 zł w III roku nauki 720 zł.

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań, ekwiwalent za węgiel deputatowy, odzież ochronną, mydło i inne świadczenia. Sieroty i półsieroty otrzymują co kwartał zasiłki pieniężne do 900 zł. Chętni uczniowie mogą stać się członkami orkiestry zakładowej.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać do 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Cieszynie. Zakład CFN znajduje się w Cieszynie, naprzeciw dworca kolejowego i dworca autobusowego. 30kr

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA KOP. WĘGLA KAM. IM. „I MAJA” W WILCHWACH

OGŁASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1969/70

W ZAWODACH:

- Górnik podziemnej kopalni węgla
- Elektromonter górnictwa podziemnego
- Monter układów elektrycznych i automatyki przemysłowej
- Mechanik maszyn i urządzeń przerobowych

Warunki przyjęcia: 1) ukończenie 15 lat życia. 2) ukończenie szkoły podstawowej.

Przy wpisie należy: 1) złożyć podanie podpisane przez kandydata, jego rodziców lub opiekunów. 2) załączyć: a) dokument urodzenia, b) ostatnie świadectwo szkolne, c) wynik badania rentgenowskiego klatki piersiowej, d) wynik badania krwi — OB e) świadectwo zdrowia ze szkoły podstawowej. f) 2 zdjęcia 3) za pośrednictwem dyrektora szkoły zawrzeć umowę o naukę z zakładem pracy.

Kopalnia prowadząca szkołę zapewni: 1) pomoc materialną w gotówce wynoszącą miesięcznie: 400 zł w klasie I i 500 zł w klasie II, 700 zł. w klasie III, 2) umundurowanie w klasie II: granatowy mundur szkolny, aksamitna czapka uczniowska, dwie koszule białe, w klasie III: szarostalowy mundur górniczy wg nowego wzoru, wykonany z tkaniny czesankowej szarostalowy płaszcz górniczy, górnicza czapka uczniowska, dwie koszule białe i półbuty skórzane. 3) ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla rocznie dla uczniów nie korzystających z zakwaterowania w internacie, 4) 50 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce w okresie ferii letnich (w miesiącach lipcu i sierpniu), 5) premię w wys. do 25 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce dla wyróżniających się b. dobrymi postępami w nauce i nienagannym sprawowaniem uczniów klas drugich w wieku ponad 16 lat i uczniów klasy trzeciej. 6) absolwenci — brymuls otrzymują mundury górnicze galowe, wyróżniający się uczniowie — nagrody rzeczowe, 7) porażenijscowi odpłatne utrzymanie w internacie szkolnym. Ukończenie szkoły uprawnia do wstępu do 3-letniego technikum górniczego, oraz do obejmowania stanowisk roboczych, na które wymaga się kwalifikacji zawodowych.

Absolwentom Zasadniczych Szkół Górniczych zalicza się czas nauki w wymiarze I roku do okresu pracy wymaganego dla uzyskania specjalnego wynagrodzenia z „Karty Górnika”. Ponadto tym absolwentom, którzy bezpośrednio po ukończeniu szkoły podejmą pracę w kopalni zalicza się rok do uprawnień urlopowych i jubileuszowych.

Wpisy przyjmuje Dyrekcja Szkoły codziennie od godz. 8 do 14, 50kr

UWAGA RODZICE! UWAGA DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY! Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących FABRYKI MASZYN ELEKTRYCZNYCH CELMA w CIESZYNIE

PRZYJMUJE ZAPISY

DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW DO NAUKI ZAWODU w specjalnościach:

- tokarz
- elektromechanik i elektromonter
- ślusarz narzędziowy i maszynowy

Warunki przyjęcia: ukończenie 14 roku życia oraz 8 klas szkoły podstawowej. Podania należy składać do 30 maja 1969 r. w Dziale Spraw Osobowych Fabryki CELMA wraz z następującymi dokumentami: 1) życiorys. 2) opinia ze szkoły podstawowej, 3) zaświadczenie o stanie majątkowym, 4) 3 fotografie, 5) po ukończeniu szkoły świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej.

W okresie nauki: uczniowie będą otrzymywać następujące świadczenia:

- 1) w I roku nauki — zł. 150, w II roku nauki — zł. 320, w III roku nauki zł. 640, oraz premię za dobre wyniki w nauce do 25 proc.
- 2) odzież ochronną, ekwiwalent wzgl. deputat węglowy oraz wszelkie inne świadczenia należne pracownikom fabryki
- 3) uczniowie sieroty, półsieroty otrzymują dodatkowe zapomogi pieniężne w wysokości do 3 900 kwartalnie. Absolwenci Szkoły Przyzakładowej mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Mechaniczno-Elektrycznym Wydziale Wieczorowym w Cieszynie.

UWAGA DZIEWCZĘTA: zachęcamy Was do nauki w naszej szkole, ukończycie ją już 75 dziewcząt. Aktualnie uczą się w naszej szkole 83 dziewczęta w zawodach ślusarz, tokarz, elektromechanik.

Wszelkich dalszych informacji o wpisach udziela:

- 1) Dyrektor Szkoły Przyzakładowej Cieszyn, ul. Frysztacka 239, tel. 14-56.
- 2) Sekcja Szkolenia Zawodowego FME CELMA Cieszyn, ul. 1 Maja 19, tel. 15-81, wewn. 315 lub 217: 32kr

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 5 DO 11 KWIEŃNIA br.

KINA

Cieszyn PIAST: 5 - 11 Anglika wśród piratów.

Skoczów PODHAŁE: do 5 Marianna 0858, 6 - 9 Fantomas 9-10 Twarze na sprzedaż, od 11 Dzień, w którym wypłynęła ryba.

Strumień WISŁA - od 5 Cierpieć wino, 7 - 9 Piękna Angielka, od 11 Dżingis Chan, Ustron UCIECHA: 8 - 11 Anna Karenina.

Dzień w którym wypłynęła ryba, 8 - 11 Anna Karenina.

Wisła MARZENIE: 4 - 7 Anna Karenina, 8 - 10 Agent o dwóch twarzach, od 11 Szpieg wyszedł z morza (I seans), Znak panny (II seans).

Brenna BESKID: 4 - 7 Hasło Korn, 8 - 10 Małpa kurtka, od 11 Pamiętnik pani doktor.

Goleiszów SZAROTKA: 4 - 7 Dzień w którym wypłynęła ryba, 7 - 9 Bumerang, od 11 Arcylokaj.

Istebna OLZA: 5 - 7 Hrabina Cosel, 9 - 10 Rodan ptak śmierci.

Pogwizdów ONDRASZEK: 4 - 7 Strzelby Apaczów, 8 - 10 Walizka z milionami, od 11 Zjazd rodzinny.

Zebrzydowice SYRENA: 4 - 7 Zjazd rodzinny, 8 - 10 Niedzielnego batalion, od 11 Hasło Korn.

OBJAZDOWE

Puńców - 8 kwietnia, godz. 17 i 19, KACZYCE - 9 kwietnia, godz. 17 i 19, LIPÓWIEC - 10 kwietnia, godz. 17 i 19, CISOWNICA - 11 kwietnia, godz. 17 i 19.

Seans I „Przełwko Bogom” pol. seans II „Długosć pocatunka 90” CSRS.

Dom KULTURY

8 kwietnia, godz. 8: Zebranie Sprawozdawcze - Wyborcze Rady Zakładowej Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej.

8 kwietnia, godz. 16 do 18 wystawa: „Linoryty B. Kohna”.

10 kwietnia, godz. 16,15: Języki obce, godz. 16,30: Teatr poezji „Logos” - próba, godz. 17: Klub Tańca Tow. „Quick”.

11 kwietnia, godz. 16,15: Języki obce, godz. 16,30: Chochlik - próba, godz. 17: Filatelicy, godz. 16,30: ZPITZC próba.

IMPREZY

Reprezentacyjny „CYRK BULGARSKI” (Cieszyn, Plac Kasztanowy), od dnia 8 bm. przez kilka dni zaprasza na codziennie ciekawy program.

Przedprzedaż biletów w kasie Cyрку od godz. 10, oraz w „Orbisie”.

WYSTAWY

CIESZYN: od 8 do 12 kwietnia br. w DW „GWAREK” w Jaszwow, czynna będzie wystawa fotograficzna pt. „Egip - impreza z podróży” Jana Hermi. (Można zwiedzać codziennie w godz. od 8-22).

Dnia 5 kwietnia, sklepy branży przemysłowej czynne jak w każdą sobotę, spożywcze - otwarte do godz. 17. Dyżury pełnią sklepy: WSS nr 1 Rynek nr 22 - Plac Inwalidów Wojennych, nr 73 - Bobrecka, MHD nr 25 - Mickiewicza, 1 Delikatessen. Wszystkie otwarte do godz. 18.

Dnia 5 kwietnia wszystkie zakłady gastronomiczne czynne do godz. 18, do godz. 22 dyżur pełnią restauracje „Pod Jeleniem” i Bar „Poker” w Cieszynie.

Dnia 6 kwietnia wszystkie sklepy nieczynne.

Dnia 6 kwietnia, czynne tylko dyżurujące zakłady gastronomiczne „Nowa” i „Centralna”.

Dnia 7 kwietnia, czynne będą wszystkie zakłady gastronomiczne, sklepy spożywcze, oraz kioski „Ruch” - jak w każdą niedzielę.

W POWIECIE

Dnia 5, 6 i 7 kwietnia, wszystkie sklepy przemysłowe, spożywcze oraz zakłady gastronomiczne czynne będą według miejscowych zwyczajów.

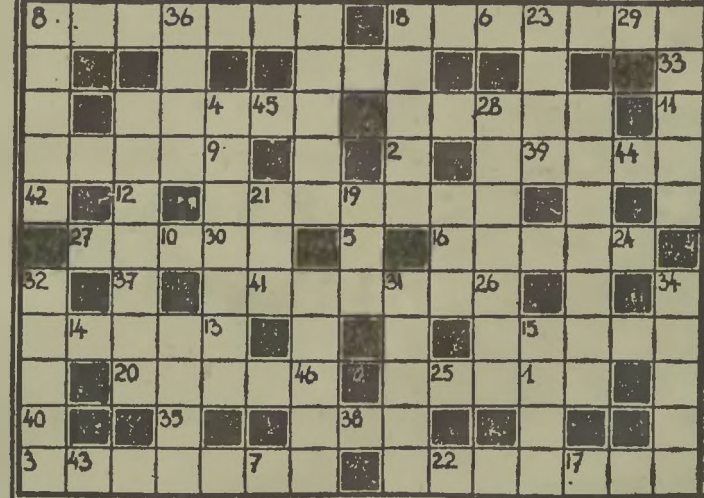
WIELKANOCNE BARANKI



Fot.: T. Kopoczek

KRZYŻÓWKA

Do zamieszczonego diagramu wpisać należy wszystkie podane niżej wyrazy tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Następnie poprzez kolejne uszeregowanie liczb od 1 do 46, wraz z odpowiadającymi im literami, odczytać rozwiązanie.



7-literowe: adwokat, ametyst, harcerz, lokator, oświata, ratatilla, Skallica, styczna, trądzik wiatrak (GORDON).
Pomiędzy Czyteńników, którzy w terminie do dnia 14 kwietnia br. nadesłali na adres Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 13) prawidłowe rozwiązania, rozdajemy nagrody książkowe.

METRYCZKI na zabytkowych obiektach

W okresie obchodów 1150-lecia naszego miasta, zrealizowany został pomysł metrykalizacji szeregu obiektów zabytkowych w naszym mieście. Otrzymały one odpowiednie napisy, informujące w zwięzłym skrócie, co dany obiekt przedstawia.

Niestety te metryczki uległy w ciągu ostatnich lat częściowej dewastacji, co skłoniło z kolei PKKFiT oraz Referat Kultury a także Wydział Gospodarki Komunalnej do przystąpienia do nowej metrykalizacji zabytków cieszyńskich. Tym razem będą one miały charakter trwały. Wykonane zostaną bowiem z odpowiedniej blachy, pokrytej emalią w kolorze niebieskim, na której umieszczone zostaną napisy, sporządzone w kolorze białym.

Na metryczce figurował nadto będzie międzynarodowy znak zabytków. Wszystkie tabliczki wykonane zostaną - jak nas zapewnia przewodniczący PKKFiT ob. Janusz Kunisz - do dnia 22 lipca br.

Nagrody książkowe wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 12: „IDZIE WIOSNA”.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Emil Kozel - Goleiszów, Henryk Plich - Brenna, Monika Zawada - Koniaków, Janina Kuboszek - Skoczów, Maria Kłodziej - Katowice, Jerzy Hławiczka - Puńców, Mariola Czerwik, Józef Mańka, Stanisław Michalski z Cieszyńska.



OCALONA kronika z roku 1893

Niezwykle ciekawym do kumentem, jest kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Puńcowie, najstarszej na Śląsku spośród tych, w których stosowano komendę polską. Protokół z 1893 roku informuje, że pierwszym komendantem i przewodniczącym Komitetu OSP, był miejscowy nauczyciel, Karol Szotkowski, ojciec słynnego w latach późniejszych „Sabały beskidzkiego” - Rudolfa Szotkowskiego, kierownika szkoły w Istebnej - Młaskawce. (x)

ZWIASTUNY WIOSNY JUŻ KWITNĄ!



Fot.: T. Kopoczek

W prasie wojewódzkiej ukazały się podniecające wyobrażenia turystów i wczasowiczów informację o otwarciu w Istebnej - „Piwnicy Janosikowej”. Jak podano - „wnętrza piwnicy zdobli kominem, stoły oraz ławy góralskie. Ściany natomiast lokalu wyłożone zostały płaskorzeźbami beskidzkich twórców ludowych.

Ala to nie wszystko. Informator - polecał apetyty przyszłych klientów „Piwnicy”, donosząc poufnie, że „specjalnością lokalu są potrawy regionalne. Oprócz pieczeni z bobiniek i kiełbasz z rożna w wczasowiczów czekają „krupnioki” oraz piwo żywieckie.

No cóż, ta atrakcyjna wiadomość zmotywowała ponoć - jak mnie z lekkim szaleństwem.

W grupie działaczy istebniańskich, która omawiała tę sprawę, padł, moim zdaniem słuszny, projekt, aby „piwnicę” nazwać imieniem dawnego właściciela gospody „U Ujca”, legendarnego

W ISTEBNIEJ nie ma „Piwnicy Janosikowej”

derstwem w głosie uświadomiał przewodniczący Prezydium GRN w Istebnej, Franciszek Kobielusz - seki turystów z niekiedy węglowej, którzy przepadają za nastrojowymi piwniczkami z dobrym winem i smacznymi „krupniokami”. Ale jakże wielkie było ich rozczarowanie, gdy zamiast domniemanej „Piwnicy Janosikowej” spotkali się z piwnicą, w której oprócz normalnego „uzbrojenia” i wódki po kostki - nie ma nic.

A więc jak to się stało, że ta niesprawdzona wiadomość przedostała się na łamy katowickiej prasy wojewódzkiej i pomógł do radia? Ktoś musiał dziennikarzy chyba poinformować?

Staralem się i tę zagadkę rozwiązać. Niestety okiełsnął nie żaden dziennikarz, ale nie żaden reporter, by dotrzeć do jakiegoś kościoła. Bo istotnie zamary był, aby w Istebnej otworzyć coś w rodzaju „piwnicy”, ale wystarczyło veto jednego z właścicieli skrawka terenu, na którym znajdowało się piwnica, a ściślej zejście do niej, by cały plan zamari. Trudno przewidzieć jak się sprawy potoczą dalej.

Na koniec jeszcze słowo o samej potrzebie otwarcia „piwnicy”. Już ten pierwszy, niefortunny nałot gości wskazuje, że taka potrzeba istnieje. Trzeba tylko, aby od samego początku lokal ten zatrudniał usługę, aby - smutnym wzorem innych tego rodzaju inicjatyw - nie skończyła się na „putyce”. Niech do istebniańskiej „piwnicy”, jeśli kiedykolwiek będzie taka w tej wsi, przywrócić pojęcie spokoju, dostojnej ciszy, dobrego nastroju, utkanego z tego, co ten region ma najpiękniejsze: go: ludowej tradycji i obyczaju, wesołej pieśńki, ciętego humoru i przyjaznego słowa. (W-O)

Z NASZEGO ARCHIWUM



Jedną z wielu tramwajowych mijanek znajdowała się na cieszyńskim Ryнку. Ten środek komunikacji miejskiej działał w Cieszynie w latach dwudziestych naszego stulecia. Była to, jak mawiali dawniej, najdłuższa linia, bowiem tramwaj jeździł od „słonica” (nazwa restauracji na Wyższej Bramie), do „ziemi” (nazwa przedsiębiorstwa handlowego w Cieskim Cieszynie). Reprodukację wykonał Tadeusz Kopoczek.

GOSPODA w stylu ludowym

Wkrótce rozpoczęte zostaną prace przy modernizacji gospody ludowej „Pod Ochodzitą”, należącej do GS w Koniakowie. Kosztować one będą 180 tys. zł. Zostanie przeprowadzona gruntowna modernizacja dwóch sal, które otrzymają wystrój górali.

W jednej zostanie urządzona sala myśliwska z prawdziwego zdarzenia, w której znajdą się góralskie meble, a ściany udekorowane będą akcentami beskidzkiej góralczyzny. Będzie to pierwsza w naszym powiecie gospoda ludowa w oryginalnym stylu beskidzkim.

Jak zapewniają gospodarze, prace związane z modernizacją restauracji zostaną zakończone jeszcze przed nastaniem sezonu turystycznego.

Gospoda „Pod Ochodzitą” dysponować będzie 200 statymi miejscami konsumpcyjnymi oraz 40 sezonowymi - na przyległym tarasie. (sc)

WITAJ miesięczku nowy

Zwyczaj ludowy witania nowego sierpa księżycowego, sięga niepamiętnych czasów. Na Śląsku wita się pojawiający się na niebie nowy „rozek” księżycy, słowami: „Witaj miesięczku nowy, czterotygodniowy, tobie złota korona, a mnie szczęście i zdrowie”, przy czym słowa te winny być wypowiedziane tam, gdzie się księżyc po raz pierwszy wysporyżęło, nigdy wszakże pod strzechą chaty.

Dobrze jest, gdy pobrękuje się przy tym w kieszeni lub na dłoni moneta.

Według Kazimierza Moszyńskiego, autora „Kultury Ludowej Słowian”, w Bułgarii kobiety zamiast pieniędzy muszą mieć przy sobie chleb, by wszystkiego przybywało w mieszkaniu.

Na Rusi i u Słowian zachodnich, odzywano się do księżycy: „Miesięczku nowy, tobie na przybytek, a mnie na zdrowie witam cie”. U Kaszubów wierzono, że jeżeli kto, ugrzawszy nowy księżyc, pokłoni mu się trzy razy i policy do trzech, to spełni się jego życzenie.

Odwieczny jest w Polsce również kult ognia. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa modlono się do ognia. U nas resztki tego kultu zachowały się w przestęganym przez lud następujących zasad: nie igrać z ogniem, nie pluć do niego, nie bić kijem, a odchodząc od ogniska otwartego na polu, przeznaczyć je. Brzemieniem kobieciom nie wolno wpatrywać się w płomień.

O gwiazdach w wierzeniach ludowych, zachowały się powiedzenia: Gdy rodzi się człowiek, zjawia się na niebie nowa gwiazda, a gdy umiera spada. Dużo gwiazd spadających z nieba wróży wojnę. Gdy spada na ziemię duża płonąca gwiazda (meteor) to otworzyło się niebo i że wtedy należy wypowiedzieć głośno jakieś życzenie, a wtedy się spełni.

ANDRZEJ PODZORSKI

KWATERY na wakacje

Ustronjską MOSTIĄ zawiera obecnie liczne umowy długofalowe z zakładami pracy i instytucjami turystycznymi, dotyczące wynajmu ustronjskich kwater. Dotychczas zgłosił się już m.in. „Sports - Tourist” z Katowic, „Turysta” z Belska, a także tradycyjnie „Gromada”. Zapowiada się zatem liczny najazd gości i wczasowiczów w okresie od czerwca do września br. (z)

Ludzie zejdzie z drogi...

W dół i w górę, raz na rowerze, to znów taszcząc rower na wzniesieniu, kilometry za kilometrem, niezależnie od pogody, codziennie. Ludzie czekają na listy...

Fot.: U. Garbiel



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 15 (671) • 13 kwietnia 1969 r. • ROK XV

Jak to za dawnych zajazdów bywało...

Beskidzka gastronomia przed turystycznym sezonem

● REMONT 41 LOKALI ● ROZWÓJ „MAŁEJ GASTRONOMII” ● LODY,
COCKTAILE I KWAS CHLEBOWY ● SZASZŁYKI, HAMBURGERY
I KRUPNIKI ● LEPSZA JAKOŚĆ POTRAW ● REGIONALNA KARCZMA

USTROŃ (UG). NAJWIĘCEJ NARZEKAŃ NA LOKALE GASTRONOMICZNE SŁYSZAŁO SIĘ OSTATNIO W USTRONIU — ZE BRAK KAWIARNI, TO ZNÓW, ZE RESTAURACJE PRZEKSZTAŁCIŁY SIĘ W KNAJPI ITD. ZBLIŻA SIĘ KOLEJNY SEZON TURYSTYCZNY I WCZASOWY, CZY NALEŻY ZATEM OCZEKIWAĆ RÓWNIEM UROZMAIACZONEGO SEZONU SKARG I UTYSKIWAŃ?

Z dykcji Beskidzkich Zakładów Gastronomicznych otrzymaliśmy pocieszające informacje... na lata siedemdziesiąte. W bieżącym bowiem roku wytypowano co prawda 41 lokali do remon-

tu, jednak ten odmładzający i ożywczy zabieg ominął Ustron — w beskidzkim centrum czasowym szczęśliwsza okazała się Włsta, gdzie wypiekiała restauracja „Ogrodowa” i kawiarnia

„Centrum”, w Ustroniu natomiast wszystkie lokale poddane zostały — lub zostaną w najbliższym czasie — zabiegom jedynie konserwacyjnym, tzn. malowaniu, odnowieniu, uzupełnieniu będzie także zgodnie z wymogami Sanepidu wyposażenie sanitarne.

Kawiarnia „Równica” zmienia właściciela: obecnie podlega już — wraz z hotelem — MPGK, należy więc mieć nadzieję, iż innowacja ta wyjdzie na zdrowie lokalowi i... konsumentom.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

Czy pod Cieszynem istnieją lochy i podziemia?

CIESZYN (tk). To żaden „aprilisowy” kawał ani też sezonowa „kaczka” dziennikarska. Dawne przypuszczenia o istnieniu pod Cieszynem lochów i połączonych z sobą podziemi zaczynają nabierać kształtu realnych dowodów.

Bardzo często w czasie przeprowadzania remontów starych kamieniczek i budowl naszego miasta wykonywanej stają wobec przypadkowych zjawisk: w przypadku we odkryty podczas robót otwór wpada cegła lub kamień i dopiero po dłuższej chwili wraca echo, zaś niedawno do takiej dziury zsunął się młotek murarza. Poszukiwania narzędzia nie daly żadnego rezultatu, pozwoliły natomiast stwierdzić, że głęboko pod powierzchnią ziemi istnieje przepastny loch, podziemny korytarz lub w najlepszym wypadku nieznaną nikomu do tej pory piwnica nieistniejącej dziś budowli.

Pod kilkoma budynkami — według dotychczasowego rozeznania — istnieje dwupiętrowe piwnice, jednak wejścia do najniższych kondygnacji są od dawna zamurowane. Wiele takich piwnic posiada podziemne połączenia, głównie zaś pod kamienicami w centralnej części naszego miasta.

Oprócz piwnic istnieje kilka podziemnych korytarzy, związanych prawdopodobnie z dawnym systemem obronnym naszego grodu.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

ŚMIGUS-DYNGUS



Długo czekali chłopcy na ten dzień. Już od wczesnych godzin rannych „buszowali” śmigusiowi goście po domach, oblewając pięć piękną perfumami i wodą. Na ulicach królowali chłopcy ze smoczkami, wladrami i butlami z wodą sodową.

Fot.: Paweł Czupryna

Powstanie osiedle domków jednorodzinnych

NIERODZIM (cz). Tereny koło Państwowego Ośrodka Maszynowego przeznaczone pod budowę domków jednorodzinnych. Planuje się wyznaczyć ponad 30 działek, które będą mogły zakupić mieszkańcy okolicznych wiosek.

Po zabudowaniu tej części Nierodzima będzie to najbardziej zaludniona część wioski — w pobliżu znajduje się już szkoła podstawowa, POM, jest również dobra droga przy której zamontowano ręczne oświetlenie.

Spożywcy — emerytom

KATOWICE (KB). Tradycyjnym już zwyczajem, tym razem w ramach obchodów XXV-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, odbyło się uroczyste spotkanie Prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego w Katowicach z zastronczonymi działaczami Związku, którzy przeszli już na zasłużony odpoczynek.

W spotkaniu, które miało miejsce w świetlicy Za-

kładów Mięsnych w Bytomiu, uczestniczyli również spożywcy Ziemi Cieszyńskiej: Karolina Kotowicz, Helena Konasińska i Maria Pawluk z Zakładów Przemysłu Cukierniczego „OLZA” w Cieszynie oraz Elżbieta Krzyżanek, Bolesław Misiek i Zygmunt Czerniak z Cukrowni w Chybiu.

Wszyscy zaproszeni emeryci otrzymali dyplomy oraz nagrody pieniężne.

Kierowca

w ostatniej chwili wyskoczył

Autobus »nakrył się» kołami

BAŻANOWICE (tk). Niedzienny wypadek miał miejsce dnia 3 bm. w Bażanowicach. Kierowany przez Antoniego Michalka (zam. w Istebnej 367) autobus PKS „Jelcz” SC 63-10 zmuszony został do wykonania gwałtownego manewru. Wskutek zjechania na sam kraj pobocza drogi, wywrócił się do rowu, stając do góry kołami. Kierowca, widząc niebezpieczną sytuację oraz brak jakichkolwiek szans uratowania pojazdu, w ostatniej chwili wyskoczył z wozu. Na szczęście, autobus nie przewoził żadnych pasażerów, nie było też w nim konduktora.

Do gwałtownego manewru który zakończył się opisaną kłaską, kierowca zmuszony został nagłym zajechaniem drogi przez furmanke, którą prowadził 62-letni Jerzy Szuska, zamieszkały w Dzięgielowie nr 30.

Nasz gród

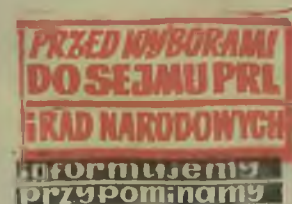
miastem zieleni

Udany start

CIESZYN (x). Miał rok od chwili, gdy Prezydium MRN w Cieszynie podjęło akcję, realizowaną pod hasłem: „Cieszyn — miastem zieleni”. Jest więc okazja, by przyjrzyć się, jak ta akcja przebiegała i jakie są jej szanse rozwojowe na przyszłość. Chcielibyśmy wszyscy bardzo, aby wraz z rozbudową obiektów mieszkalnych, powiększeniem przestrzeni zabudowanej przez zakłady pracy poszerzały się — zgodnie zresztą z założeniami współczesnej urbanistyki — tereny zielone, stanowiące naturalne płuca dla nieco już zadymionego i nasyczonego zrywami — miasta.

Czy możemy mówić o osignięciach, dokonując podsumowania tego, co działo się w tym zakresie w ciągu ubiegłego roku?

Bądźmy raczej ostrożni i stwierdźmy, że był to start na ogół udany: w tej „zielonej akcji” wzięły udział 33 przedsiębiorstwa i inne zakłady pracy oraz 16 szkół. Trochę za późno to nastąpiło, gdyż inne miasta wystartowały wcześniej do tej społecznej akcji, ale — w myśl przysłowia — „lepiej późno niż nigdy”.



Ustalono liczbę radnych MRN

KATOWICE (tk). Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, specjalnie podjęła uchwałę, ustalając liczbę radnych Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie, którzy wybrani zostaną w czasie wyborów dnia 1 czerwca br. Uchwała ta ustala, że mieszkańców Cieszyna reprezentować będzie w MRN 50 radnych.

Powołanie Miejskiej Komisji Wyborczej

KATOWICE (tk). Wojewódzka Rada Narodowa, uchwałą podjęła dnia 20 ub. m., powołała Miejską Komisję Wyborczą w Cieszynie.

W skład Komisji wchodzi: przewodniczący: Konstanty Dudek — dyrektor CWUCH, zastępcą przewodniczącego: Tadeusz Wojnar — wiceprezes



Wkrótce drugi etap »Karnawału Młodości«

Wszystko, co nasze, Polsce oddamy

CIESZYN (JOK). JAK JUŻ INFORMOWALISMY, ROZPOCZĘŁY SIĘ OGÓLNOPOLSKIE OBCHODY „KARNAWAŁU MŁODOŚCI”. IMPREZY KARNAWAŁOWE ODBYWAJĄ SIĘ POD 7 HASŁAMI: 1. „WITAMY WIOSNĘ PRACĄ I ZABAWĄ”, 2. „POZNAJEMY SAMI I PRZEKAZUJEMY INNYM”, 3. „DZIEŃ OTWARTYCH BOISK SPORTOWYCH”, 4. „TURNIEJ WIEDZY”, 5. „BAWIMY SIĘ W TEATR”, 6. „DZIEŃ AMATORSKIEJ SCENY DZIECIĘCJ I MŁODZIEŻOWEJ”, 7. „DZIEŃ PROBY SIŁ”.

Od 1 maja rozpocznie się drugi etap „Karnawału”, pod ogólnym hasłem „Wszystko, co nasze, Polsce oddamy”, który będzie trwał do połowy czerwca br.

Na imprezę karnawałową złożą się gry i zabawy, zgasduj-zgadule”, turnieje wiedzy, występy dziecięcych zespołów amatorskich połączone z wspólną zabawą, masowe inscenizacje utwo-

rów teatralnych, piosenek, bajek, wystawy prac dziecięcych, pokazy modeli latających, pływających, seanse filmowe, wycieczki itp.

Dzień 1 czerwca i cała dekada Międzynarodowego Dnia Dziecka stanowią będzie finał „Karnawału Młodości”. W celu skoordynowania pracy, powołano sztaby środowiskowe, miejskie, powiatowe, wojewódzkie.

Ostatnio odbyło się w ramach „Karnawału” w całym powiecie kilka imprez m. in. sejmiki dziecięce w poszczególnych środowiskach, które ustaliły własne programy działań.

Na dzień 11 kwietnia br. zaplanowano „sejmik” dziecięcy z udziałem rodziców, opiekunów i działaczy społecznych, który odbędzie się w cieszyńskim Domu Kultury.

Główny sens „Karnawału Młodości” polega na szerokiej aktywizacji społecznej dzieci, młodzieży i dorosłych na rzecz rozwoju pracy wychowawczej wśród młodego pokolenia oraz stworzenia możliwości czynnego udziału w ogólnonarodowych, patriotycznych manifestacjach z okazji historycznej rocznicy, jaką jest 25-lecie PRL.

Bogaty plan związkowej dyskusji

Ożywienie działalności ogniów związkowych i rad robotniczych

CIESZYN (sc). BLISKO 4 MIESIĄCE TRWA KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZA W ZAKŁADOWYCH ORGANIZACJACH ZWIĄZKOWYCH I RADACH ROBOTNICZYCH NA TERENIE MIASTA I POWIATU. W ZAKŁADACH PRACY, INSTYTUCJACH I GOSPODARSTWACH ROLNYCH ODBYŁY SIĘ 163 ZEBRANIA I KONFERENCJE SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZE RAD ODDZIAŁOWYCH, ZAKŁADOWYCH I RAD ROBOTNICZYCH.

Nowe organizacje Związku Zawodowego Pracowników Rolnych powołano przy Powiatowym Związku Kółek

Rolniczych, Spółdzielni Uslugowo - Wytórczej KR w Cieszynie, w kółkach rolniczych pow. cieszyńskiego

oraz w Inspektoracie Wodno - Melioracyjnym i Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa PPRN w Cieszynie.

Zebrań wyborczych — które powoływały do życia nowe organizacje Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy — odbyły się także w spółdzielniach pracy na terenie miasta i powiatu.

Zebrań i konferencji sprawozdawczych - wyborczych w zakładowych organizacjach związkowych są okazją do oceny ubiegłej trzyletniej kadencji rad zakładowych i rad robotniczych. Członkowie związków zawodowych zgłosili szereg cennych wniosków zmierzających do dalszego usprawnienia działalności ogniów związkowych i robotniczych. Szczególnie wiele miejsca w dyskusji poświęcono sprawom socjalno - bytowym i bhp.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)

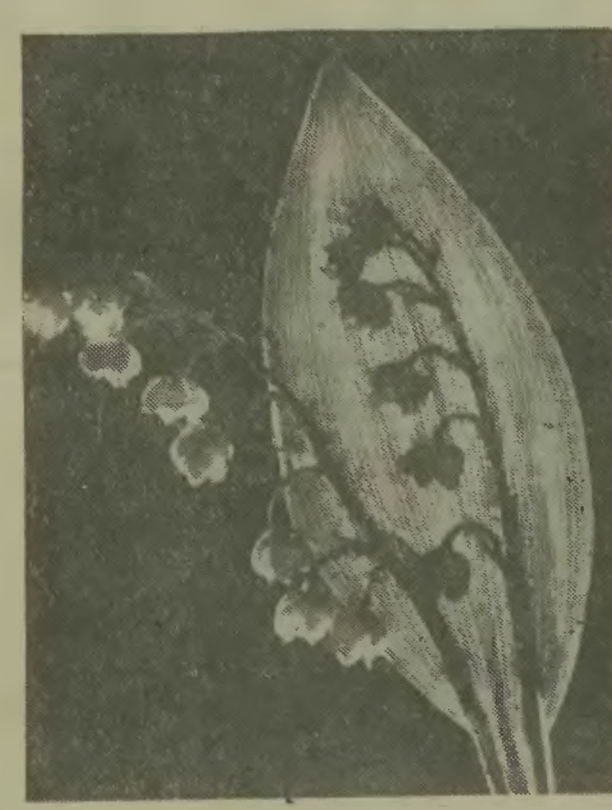
Sądu Powiatowego, sekretarz: Gustaw Koźdoń — główny księgowy „Cefany”, członkowie: Edward Trzaska, Jan Toboła, Jan Tomala, Władysław Szczerbiński, Anna Motyczńska, Jan Wojnar, Jan Cłupiek oraz Paweł Bobek.

Podział miasta na okręgi wyborcze i obwody głosowania

KATOWICE-CIESZYN (tk). Prezydium WRN w Katowicach dokonało podziału Cieszyna na okręgi wyborcze, ustalając równocześnie liczbę radnych MRN wybieranych w tych okręgach, zaś Prezydium Miejskiej Rady Narodowej ustaliło granice obwodów głosowania, a także siedziby lokali wyborczych i obwodowych komisji wyborczych.

Granice oraz numery okręgów wyborczych pokrywają się z granicami i numerami obwodów głosowania w Cieszynie, za wyjątkiem zamkniętych obwodów głosowania, o których piszemy oddzielnie. Okręg nr 15 Armii Ludowej (parzyste numery domów), Boćka (na północ od rzeki Bobrowki), Brodzińskiego, Buczyka, Konopnickiej, Kościuszki, Piłkety, Powstańców Śląskich, Przepiękowskiego, Sarkandra, Stawowa, Wlejska, Wierzbowa, Zamarska i Zielona.

(CIĄG DALSZY NA Str. 2)



JESZCZE JEDNA RESTAURACJA

CIESZYN (cz). Za sumę około 1.000.000 zł MHD buduje nowoczesny pawilon gastronomiczny przy ulicy Armii Ludowej. Znajdzie się tam sala konsumpcyjna dla 70 osób, pełne zaplecze gastronomiczne i taras, na który latem wystawiane będą stoliki. Cały pawilon jest podpiwniczony. W jednej z piwnic planuje się urządzić w przyszłości piwiarnię lub winiarnię.

Wszystkie prace, które wykonuje Spółdzielnia Pracy „Rzemieślnik”, zostaną ukończone w lipcu br.

Na zdjęciu: Trwają prace przy budowie fundamentów.



Czyn 25-lecia PRL

»Zielona niedziela« leśników

USTRON (sc). Zobowiązania ogólnej wartości 341.930 złotych podjęli pracownicy Nadleśnictwa w Ustroniu.

Uzyskują oni ponad założenia planowe 3.200 metrów sześciennych drewna — opalu liściastego, papierówki i

innych. Skrócone też zostaną przerwy w pracy poszczególnych pił mechanicznych, co przyczyni się do podniesienia wydajności.

W ramach „zielonej niedzieli” pracownicy zalesiają i ha nieużytków oraz przeprowadzają pielęgnację na obszarze 9 ha młodego lasu. Ogółem w czynne społeczne założa ustronkiego nadleśnictwa przepracuje 2.872 godziny.

Jak za dawnych zajazdów bywało...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W pomieszczeniach obecnego sklepu sportowego uruchomiony został już wkrótce bar mleczny, powiększono także znacznie bazę tzw. „małej gastronomii”: od 1 maja, w zależności od pogody, czynne będą ogródki letnie przy restauracjach „Oaza”, „Parkowa”, „Jelenia”, „Czantoria”, „Wrzosa”, przy kawiarni „Jasnowie” i przy „Beece”, dysponujące w sumie 640 miejscami.

W sukurs restauracjom przyjdą liczne kioski np. z lodami — 2, z napojami chłodzącymi i słodzącymi — 6, z wyrobami garmażeryjnymi, słodzącymi i napojami — 2, 2 kuchnie polowe oferujące zupy i potrawy barowe, 2 kioski „Kra-kus”, w których kupić będzie można lody, cocktaile, napoje chłodzące i kwas chlebowy, 3 różny mechaniczne oferujące drób, kiełbasę i szaszłyki, patelnia elektryczna, przygotowywująca hamburgery, ryby i krupniki, 3 wózki barowe prowadzące sprzedawcę wędlin na gorąco, 5 wózków satoratorowych i 1 kufa piwna.

„Kuchnia — matka” dostarczać będzie „małej gastronomii” i zakładom kooperacyjnym gotowe potrawy i wyroby garmażeryjne — zdolność produkcyjna centralnej kuchni wynosi obecnie około 1 tony dziennie, w sezonie, po uruchomieniu drugiej zmiany, dzienna produkcja osiągać może wielkość niemal podwójną.

Cieszyński ZOS w czołówce

MARKLOWICE (Tr) Od dwu lat zakładowy Oddział Samobrony Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów znajduje się w ścisłej czołówce jednostek ZOS Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. Prawie 25 proc. załogi bierze czynny udział w systematycznych szkoleniach i ćwiczeniach drużyn.

Zgodnie z oceną Wydziału Powozowej Samobrony Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, ZOS fabryki zajął w ubiegłym roku III miejsce w grupie 31 zakładów chemicznych różnych branż, uzyskując nagrodę przechodnią Ministra i propozycję przechodni. Natomiast służba propagandowa zajęła w współzawodnictwie VI miejsce.

Cieszyńscy na Węgrzech

Związki historyczne, jakie łączą Ziemię Cieszyńską z Węgrami, są rozliczne i niejednokrotnie były tematem opracowań, głównie publicystycznych. Brak jest natomiast nadal rzetelnego ujęcia naukowego. Jednym spośród tych ludzi, którzy temu zagadnieniu poświęcają sporo czasu i energii, jest mieszkający w Budapeszcie — dr Paweł Dombki.

Jak nam donosił w swym liście, ma on zamiar przygotować do druku artykuł na temat cieszyńskich, którzy w przeszłości przebywali na Węgrzech. Będzie to — jak pisze — wstęp do dalszych prac, wymagających jednak wielu poszukiwań i studiów.

— Opracowując niedawno — pisze nam dr Dombki — historię Akademii Rolniczej w Magyarovar, zebrałem sporo nazwisk z Cieszyńskiego; zresztą sam jej założyciel był księciem cieszyńskim, synem ostatniego króla Sasa. (x)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W okręgu tym wybiera się 6 radnych, zaś lokalem wyborczym i siedzibą obwodowej komisji wyborczej jest świetlica Fabryki Sprzętu Elektrogrzejnego „Termika”, przy ul. Stawowej.

Okręg nr 2: Armii Ludowej (nieparzyste numery domów), Bucewicz, Chłopia, Filasiewicz, Foltwaczna, Fryzacka, Golebia, Górny Chodnik, Hażlaszka, Keczki, Janusza, Jęzgo, Krzywa, Liburnia, Ligonia, Macierzy Szkolnej, Na Brzegu, Orkana, Partyzantów, Piekna, Słoneczna, Tuwina, Wesola, Wysoka, Szpital Chorób Płucnych. Liczba radnych — 5, lokal wyborczy: Szkoła Podstawowa nr 8 przy ul. Chłopia.

Okręg nr 3: Bielska, Bobrek (budynki rozrzucone między rzeką Bobrówką, a ul. Waryńskiego), Cielęty, Czarny Chodnik, Dworkowa, Na Wzgórzu, Nowotki, Spokojna, Solna, Świerczewskiego (nieparzyste numery domów od 3 do 21 włącznie), Szybińskiego, Ustrońska, Zaleskiego, Zwirki i Wigury (od numeru 4 do 8 włącznie), Szpital Śląski. Liczba radnych — 5, lokal wyborczy: Szkoła Podstawowa nr 5 przy ul. 1000-lecia.

Okręg nr 4: Bobrek (między ul. Waryńskiego a granicą Mniżowa i Puńców), Kraskielna, Krótka, 22 Lipca, 1000-lecia, Świerczewskiego (od numeru 25 do 28 włącznie), Waryńskiego, Waska, Zwirki i Wigury (numery 10a i 10b). Liczba radnych — 6, lokal wyborczy: Szkoła Podstawowa nr 9 przy ul. 1000-lecia.

Okręg nr 5: Gwardii Ludowej, Mickiewicza, Marchlewskiego, Orzeszkowej, PPR, Spacerowa, Świerczewskiego (od numeru 30 do 34 włącznie), Wietorka. Liczba radnych — 5, lokal wyborczy: świetlica hotelu robotniczego WPBM przy ul. Mickiewicza.

Dla zapewnienia dobrej jakości potraw i odpowiedniego poziomu obsługi BZG zaangażowały specjalistów: instruktora kucharskiego i instruktora kelnerskiego, którzy kolejno szkolić będą personel poszczególnych zakładów gastronomicznych na naszym terenie. Uzupełniony zostanie również liczebno personalny zakładów dzięki skierowaniu do bezskładkowych uzdrowisk w sezonie letnim kelnerów z innych miejscowości.

Jednak gruntownej poprawy Ustroń w tym roku nie może jeszcze oczekiwać — wszystkie dotychczas wymienione posunięcia nie rozładują przecież ciasnoty, kolejek, nie zaspokoja narastających gwałtownie potrzeb. Rozbudowa bazy gastronomicznej Ustronia nastąpi dopiero w latach 1970—1975. Przewiduje się, że do roku 1975 po zostanie tutaj 6 nowych restauracji, 2 bary szybkiej obsługi, 4 bistro i 6 kawiarni — da to 1744 nowe miejsca konsumpcyjne.

Jeszcze w bieżącym roku rozpocznie się w Hermańskich budowę restauracji typu „Stalowiec”, zawierającą ona będzie 150 miejsc konsumpcyjnych i bazę chłodniczą, służącą magazynowaniu mrożonek dla całej sieci „małej gastronomii”. Budowa, której koszt wyniesie około 3,5 mln zł, zakończona zostanie w 1970 roku. Pozostałych 17 nowych obiektów realizowanych będzie według projektów indywidualnych, co zapewni Ustroniowi ciekawą różnorodność architektoniczną.

W 1970 roku BZG przystąpiła także do modernizacji restauracji „Parkowa”, która po przebudowie i nowej aranżacji wnętrza będzie lokalem kat. II. Natomiast sąsiad „Parkowej” — bar „Żywiecki” po remoncie stanie się karczmą, w której regionalne urządzenie wnętrza i góralskie potrawy zadekują o folklorystyczny charakter tego lokalu.

Przygotowywany jest obecnie również projekt przebudowy „Beskidu” — po wykupieniu całego budynku od dotychczasowych właścicieli w 1970 roku nastąpi rozpoczęcie prac modernizacyjnych, których koszt wyniesie 1 200 tys. zł. W latach 1971—1973 kosztom około 30 mln zł nastąpi całkowita przebudowa restauracji i hotelu „Czantoria” w Ustroniu-Polanie: powstanie tutaj kombinat hotelowo-gastronomiczny, zawierający restaurację, kawiarnię, bar szybkiej obsługi, piwiarnię (w sumie 350 miejsc — konsumpcyjnych) i 100 miejsc hotelowych.

Tak więc liczne rzesze głodnych i spragnionych uzbioru się muszą jeszcze w cierpliwość — w tym roku ustrońska baza gastronomiczna pozostanie taka, jak to za mniejszych zajazdów gości w poprzednich latach bywało...

CIESZYN Na skrzyżowaniu ulic Zamkowej i Przykopa, dn. 21 ub. m., obrażeń ciała doznała Irena Rybica, potrącona przez samochód „mewa” SC 63-63. Kierowca pojazdu, nie udzielając pomocy ratunkowej, uciekł z miejsca wypadku. Nie zgłosił również o nim organom MO.

SKOCCZÓW Dnia 27 ub. m. na skrzyżowaniu szos Wisła — Katowice oraz Cieszyń — Bielsko samochód osobowy „warszawa” SH 94-28, prowadzony przez Henryka Płazewskiego z Dąbrowy Górniczej, wymuszając pierwszeństwo, zderzył się z samochodem ciężarowym „praga” SP 13-02. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

OGRODZONA Ostatnio miał tu miejsce nieco dziwny wypadek. Wracając późnym wieczorem z Cieszyńska niebieski „wartybur” (własność p. p. Suchanów, zam. przy ul. Menniczej), na niewielkim kuku drogi w pobliżu Młeczarki wypadł z jezdni i „wylądował” na polu.

Miasto zieleni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jak wynika jednak ze sprawozdania, jedynie 3 szkoły wykonały przydzielone im zadania i pozostałe... „udzielały pomocy przedsiębiorstwu i zakładom w wykonaniu nałożonych na nie zadań”. Dobrze i to, ale nie może nas to w pełni zadowolić. Pragnęlibyśmy bowiem, aby każda szkoła miała samodzielny rachunek, aby idea zieleni naszego miasta była nie tylko zawołaniem, ale czymś, co stało się jakimś moralnym imperatywem młodzieży szkolnej. A więc wszelkie czyny, choćby nie wielkie, poprzeczone być winny akcją o typie uświadamiającym.

Zdaje się, że nie wszędzie tak jest. Dotyczy to w równym miarze zakładów pracy, z których — jak wynika ze sprawozdania — wię-

Wystawy KGW

DEBOWIEC (cz) Na zakończenie kursów gospodarczych, urządzonych przez miejscowe Koło Gospodarzy Wielekich, zorganizowano w gromadzkim świetlicy dwie wystawy: wyrobów kulinarnych i robót ręcznych.

Kurs robót ręcznych prowadziła instruktorka Anna Głębok z Cieszyńska, zaś gotowania — w czynie społecznym — emerytowana nauczycielka Maria Zahystrzan.

Latem planuje się zorganizować dla miejscowych gospodyń kursa przyrządzania przetworów owocowych, a jesienią kursu konserwowania przetworów jarzynowych.

Bohaterowie są wśród nas...

Z inicjatywy grupy działaczy OSP i innych organizacji podczas jednego ze spotkań w Klubie Pro pozycji rzucano została myśl zorganizowania przez miejscowy aktyw strażacki w Puńcowie pod egidą Powiatowej Komendy Straży Pożarnej trzech wybitnym działaczom na niwie pożarnictwa: Klemensowi Matulakowi, Pawłowi Kłodzie i Józefowi Burdzie. „Wieczór” zamienił się na patriotyczną manifestację, wyrazem której stały się wypowiedzi nie tylko ludzi pamiętających dobrze, szczególnie tych dwu ostatnich działaczy. całe życie mieszkających w Puńcowie, ale także zaleźkami myśli, która znajduje swój wyraz w formie „od krywania” zapomnianych postaci tej wsi, mającej swoje, ustabilizowane miejsce w dziejach Śląska Cieszyńskiego.

Rzecz w tym, by nie została uронione z dorobku kulturalnego tej podcieszyńskiej miejscowości.

szosę wykonała przytępiła na siebie zadania, a tylko niektóre nie wywiązały się ze swych zobowiązań na skutek obiektywnych przyczyn (rozbudowa własnych zakładów). Do najlepiej działających zakładów należała CELMA, która wykonała m. in. oświetlenie pomnika Mieszka I elementu dekoracyjnego wzdłuż ul. 1 Maja oraz „Konsum Robotniczy”, który przyczynił się do uporządkowania Góry Zamkowej. Szczególną inicjatywą odznaczyły się w zakresie prac porządkowych dwie szkoły: Technikum Budowlane oraz Zespół Państwowy Szkół Rolniczych. Ogółem wartość wykonanych prac zamyka się sumą około pół miliona złotych.

Ale oto, stojmy już przed nowymi zadaniami, które przyjdzie nam zrealizować w 25-lecie PRL. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej opracował już dokładny plan tych prac i rozesał go do poszczególnych szkół i zakładów pracy. Większość z nich przytępiła te już do wiadomości i wykonania. Należy przypuszczać, że nie będzie ani jednej szkoły, ani jednego zakładu pracy, który nie dołożyłby swej cegiełki do pięknego dzieła, jakim jest uzdrowienie naszego miasta.

Przyjdzie MRN spodziewa się, że apel jego spotka się z gorącym przyjęciem ze strony wszystkich mieszkańców Cieszyńska. Liczy się też z napływem różnych wniosków i pomysłów, zdaleka sobie sprawę z tego, że tośka o zieleń to wyśięk, aby miasto było piękniejsze! przyjemniejsze, a przez to tworzyło naturalną bazę zdrowia dla jego mieszkańców.

ci, skąd — szczególnie w ostatnich latach — wielu ludzi dobrze zasłużyło się na różnych odcinkach życia: kulturalnego, społecznego, gospodarczego i politycznego.

Niechże pamięć o tych ludziach z przeszłości i tych, którzy wpisują się dziś codziennym trudem do księgi zasług dla kraju, — mówiono w dyskusji — stanie się jeszcze jednym elementem, jaki wnosimy w uroczystości 25-lecia PRL w 100 rocznicę urodzin Lenina, który domagał się by: „popularyzować i reklamować z całym siłą każdego, choć trochę wyróżniającego się działacza tereno-wo i stawiać go za wzór”.

Puńców ma sporo takich działaczy. Do nich należeli m.in. Paweł Kłoda i Józef Burda, którzy — mimo różnic w poglądach przez wiele lat twardo stali na posterunku społecznej gotowości, służąc o dzień narodowi.

wym Ludwika Suchanka (zam. Pogwizdów 32), wiechał do przydrożnego rowu. Pojazd nie był w należytym stanie technicznym. Wypadek miał miejsce dnia 2 bm. w godzinach wieczornych.

BAZANOWICE Dnia 4 bm. przed południem samochód osobowy „za stawa” SC 58-69, prowadzony przez Hugona Łamacza z Cieszyńska, potrącił 12-letnią Halinę Właduch (zam. w Bazanowicach 80). Dzieci, czynnika wybiegła niespodziewanie na jezdnię spoza autobusu. Ratunek przewieziono do szpitala.

CIESZYN Na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Bobreckiej dnia 4 bm. motocyklista Emil Reomanik z Cieszyńska ulica 1000-lecia 6a) zjechał drogą jadącemu równieź na motocyklu Romanowi Hajdukowi (zam. przy ul. Menniczej 4). W wyniku zderzenia, ojciec R. Hajduka, jadący jako pasażer, doznał obrażeń nogi.

MSZiZ z Wisły najlepsza w powiecie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

CIESZYN (so) Coraz większym powodzeniem cieszy się wśród gminnych spółdzielni współzawodnictwo o tytuł przodującego spółdzielni i przodującego działu spółdzielni. We współzawodnictwie tym brały udział w roku ubiegłym wszystkie GS i MSZiZ w Wiśle, osiągając dobre wyniki w działalności handlowej, gastronomicznej, usługowej oraz w zakresie zaopatrzenia w środki do produkcji rolnej, jak również w działalności kulturalno — społeczno — wychowawczej.

Ostatnio Powiatowa Komisja Współzawodnictwa dokonała, w oparciu o przyjęte regulamin, podsumowania wyników za rok 1968. Pierwsze miejsce zajęła Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Wiśle, która otrzymała propozycję przechodni dyplom uznania Zarządu PZGS i ZO ZZPHS oraz nagrodę pieniężną. Drugie miejsce uzyskała GS w Chybiu, a trzecie GS w Skoczowie. Na dalszych miejscach uplasowały się GS w Strumieniu-Pruchnej, Zębrzydowicach, Kończycach i Istebnej-Jaworzynie.

Tytuły przodującego działu GS uzyskały: w działalności zaopatrze-

nia MSZiZ Wisła (I), GS Chybie (II) i GS Skoczów (III miejsce), w żywieniu zbiorowym GS Skoczów (I), GS Chybie (II) oraz GS Konia-ków (III miejsce). Najlepsze pieczywo produkuje MSZiZ Wisła, GS Chybie i GS Skoczów, a najlepszą kiełbasę wędlini MSZiZ Wisła, GS Strumień-Pruchna oraz GS Chybie. W produkcji wód zawodowych najlepsze wyniki osiągnęły MSZiZ Wisła, Górn. Istebna-Jaworzynka i GS Skoczów.

Najlepiej zorganizowany skup produktów rolnych oraz zaopatrzenie rolników w środki do produkcji rolnej mają GS Strumień-Pruchna, GS Skoczów i GS Istebna-Jaworzynka. Najlepiej zorganizowane usługi dla ludności posiadają GS w Strumieniu-Pruchnej i Brennej-Górkach.

W działalności społeczno-wychowawczo-kulturalnej najlepsze wyniki uzyskały GS Chybie, Strumień-Pruchna oraz MS Wisła. Najlepiej pracujący kolektyw księgowości posiada MS Wisła.

Przodujące działy GS otrzymały propozycję przechodni za pierwsze miejsce oraz dyplom uznania za dalsze.

Bogaty plon związkowej dyskusji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Nie szczędzono słów zdrowej i twórczej krytyki istniejących jeszcze niedociągnięć w codziennej pracy rad oddziałowych, zakładowych i robotniczych. Wskazywano na potrzeby ożywienia działalności grup związkowych w poszczególnych wydziałach, rad zakładowych w oddziałach produkcyjnych i rad robotniczych, szczególnie w zakresie dalszej poprawy systemu planowania i zarządzania przedsiębiorstwem. Mówiono także o potrzebie uaktywnienia dzia-

laność komisji problemowych rad zakładowych i robotniczych.

Pożytecznym zjawiskiem bieżącej kampanii sprawozdawczo — wyborczej ogniu związkowych i rad robotniczych jest odwołanie aktywności związkowej poprzez wprowadzenie do pracy w grupach związkowych, radach oddziałowych, zakładowych i robotniczych aktywnych działaczy młodzieżowych. Do władz ogniu związkowych i robotniczych wybrano na zebraniach i konferencjach blisko 2500 aktywistów związkowych reprezentujących różne środowiska pracownicze w zakładach i instytucjach.

Lochy i podziemia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W czasie przeprowadzanych w pierwszych latach powojennych badań archeologicznych, na Górze Zamkowej odkryto przypadkowo wejście do jednego z zamkowych lochów. Płonowa, dość szeroka studnia, na głębokość około 12 metrów kończyła się obszerną salą, z której prowadziły 3 korytarze: jeden w kierunku północnym (zamurowany), drugi w południowym, najprawdopodobniej pod Olsz (na ten temat krąży wiele podań), trzeci zaś w kierunku miasta. Jeden z jego wylotów — obecnie również zamurowany — znajduje się na ulicy Rykopa.

Dyrektor cieszyńskiego Muzeum, mgr Witold Iwanek, jest wprawdzie zdania, że pod miastem nie powinno być żadnego systemu podziemnych korytarzy, bowiem — jak twierdzi — gród nasz w zamierzonych czasach nie stanowił poważniejszego punktu strategicznego, niemniej — co zdziwiło na ucho — czyni przygotowania do penetracji i bliższego zagnajomienia się ze znanymi do tej pory podziemnymi pomieszczeniami i przełącznikami. W tej sprawie nawiazane zostały już kontakty z górnictwem, które entuzjastycznie przyjęło nie tylko propozycję współudziału w pracach badawczych, ale także zapewniło fachową pomoc oraz dostarczenie odpowiedniego sprzętu.

Nie jest rzeczą wykluczoną, że jeszcze w roku bieżącym będziemy mieli pierwsze wieści o wynikach badań.

Warto jeszcze poinformować, że w toku przeprowadzanych prac remontowych i porządkowych w pomieszczeniach budynku cieszyńskiego

Muzeum oczyszczony został korytarz wiodący do największej — z dotychczas rozpoznanych — podziemnej sali, sklepionej z kamienia wapiennego. O sędziwości tego pomieszczenia świadczą kilkunastymetrowej długości stalaktyty, jakie gęsto wyrósł na jego sklepieniu. (TK)

Za udział w pogrzebie

śp.

Wacława KOZUSZNIKA

wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym serdecznie podziękowanie składa

RODZINA

W dniu 7 kwietnia 1969 roku zmarł

KAROL KUBISZ

dlugoletni pracownik FME CELMA, odznaczony odznaką „Wzorowego Kierowcy”.

W zmarłym tracimy ofiarne go kierowcę i nieodżałowanego współpracownika Pracy.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, SAMORZĄD, ROBOTNICZY I WSPÓŁWYKONAWCZY PRACY z Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszyńsku

KRONIKA WYPADKÓW

Na polu. W kilkanaście minut po wypadku patrol drogowy MO zauważył samochód, w którym jednak nie było żadnych pasażerów, ani kierowcy. Wnetrze pojazdu zbrzydzane było krwią. Następnie go dnia rano wozu już nie było. Właściciel odpowiadać będzie za umyślnie zatarcie śladów wypadku.

POGWIZDÓW Ciagłnik „ursus” SC 20-55, należący do tamtejszego Kółka Rolniczego, prowadzony przez będącego w stanie nietrzeź-

CZWG „Rogorapid” przy ul. Dzierżyńskiego. Nadto w Cieszyńsku powołano 5 zamkniętych obwodów głosowania, z własnymi komisjami wyborczymi, których siedziby znajdują się w kierownictwie wymienionych zakładów:

PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH

informujemy przypomniemy

Obwód nr 11: Szpital Chorób Płucnych przy ul. Armii Ludowej.
Obwód nr 12: Szpital Śląski.
Obwód nr 13: Dom Specjalny dla Dorosłych przy Pl. Inwalidów Wojennych.
Obwód nr 14: Dom Specjalny dla Dorosłych przy Pl. Londzina.
Obwód nr 15: Państwowy Dom Rencistów przy ul. Dzierżyńskiego.

USTALENIE OKRĘGÓW WYBORCZYCH DLA WYBORU RADNYCH GRN

CIESZYN (pl) Uchwała z 27 marca br. Prez. PRN w Cieszyńsku ustaliła okręgi wyborcze dla wyboru gromadkich rad narodowych w powiecie cieszyńskim oraz liczbę radnych wybieranych z każdego okręgu.

BRENNIA, okr. nr 1: Od potoku Jatny do granicy Górek 6 radnych, okr. nr 2: Przysiółek Leśnica — 6

radnych, okr. nr 3: Centrum gromady od potoku Jatny do potoku Chroba-czy 7 radnych, okr. nr 4: Przysiółek Bukowa — 6 radnych.

CHYBIE, okr. nr 1: Frelchów — 6 radnych, okr. nr 2: wieś Zarzeczne 6 radnych, okr. nr 3: wieś Chybie Centrum — 8 radnych, okr. nr 4: Chybie Stawy — 8 radnych.

CISOWNICA, okr. nr 1 — Wieś Cisownica część zachodnią — 8 radnych, okr. nr 2: Wieś Cisownica część wschodnią — 8 radnych, okr. nr 3: wieś Leszna Górna — 6 radnych.

DEBOWIEC, okr. nr 1: Wieś Debowiec Południe — 6 radnych, okr. nr 2: Wieś Debowiec Północ — 7 radnych, okr. nr 3: Wieś Smoradz — 6 radnych, okr. nr 4: Wieś Kostkowice 6 radnych.

DROGOMYSŁ, okr. nr 1: Przysiółek Knał, Baranowice, Deblina — 6 radnych, okr. nr 2: Drogomysł Wieś, Szpital, Stado — 6 radnych, okr. nr 3: Przysiółek Witkowski, Obłaski, Chybiński — 8 radnych.

GÓLEŹ, okr. nr 1: Wieś Goleź, Goleź Górny — 6 radnych, okr. nr 2: Wieś Goleź Dolny — 6 radnych, okr. nr 3: Wieś Bażanowice i Kozakowice Górne — 6 radnych, okr. nr 4: Wieś Goleź Dolny i Kozakowice Dolne — 6 radnych.

GÓRKI WIELKIE, okr. nr 1: wieś Górk Male — wzdłuż rzeki Brennicy lewa strona budynków — 8 radnych, okr. nr 2: Wieś Górk Wielkie — Wschodnia część lewa strona rzeki Brennicy — 8 radnych, okr. nr 3: Wieś Górk Wielkie — północna część, prawa strona rzeki Brennicy — 8 radnych.

HAŻLACH, okr. nr 1: Gromada Hażlach, część położona na zachód od drogi wojewódzkiej — 4 radnych, okr. nr 2: Gromada Hażlach, część położona pomiędzy drogą wojewódzką i drogą przelotową Babilon — Zamarski — 7 radnych, okr. nr 3: Gromada Hażlach, część położona na poł.-wschód od dro-

gi przelotowej Babilon — Zamarski — 6 radnych.

ISTEBNA, okr. nr 1: Przysiółek Janowice, Suszkowice, Szymczka, Gaztowo, Nikowice, Klepkowice, Gliniany, Górnica, Mikłowa Łąka — 6 radnych, okr. nr 2: Przys. Kościół, Wojtkowice, Kawulowice, Kulonkowice, Kubalowie, Michalkowice, Haratykowice, Kohotowice, Burowie, Szarcowice, Wojtozce, Matyska, Belski — 7 radnych, okr. nr 3: Polok, Brylowice, Rzeszów, Zadolna, Nowina, Miskawka, Łączyna, Stećkówka, Leszczyna, Skala, Piotrowska — 6 radnych, okr. nr 4: Polom, Kawulowice, Kubalonka, Andziółka, Minkoszwka, Wilcze, Tokarzowa, Olecki, Wyszni Pole, Dzieleci, Pila, Zagroń — 7 radnych.

JAWORZYŃKA, okr. nr 1: Przys. Matyska, Byrtki, Jasie, Czercha, Czepczory, Klimki, Stańki, Gorzoki, Obrusza, Stowicki i Łacki — 8 radnych, okr. nr 2: Bilił, Dragony, Łabaje, Bestwiny, Duraje — 8 radnych, okr. nr 3: Skawaryn, Wawrzysz, Lipienie, Kębski, Zagroń i Czadeczka — 7 radnych, okr. nr 3: Kikula, Zakikula, Maćkajka, Potok, Kręzelka, Stefanka, Szerokie, Siwonowice, Pantek, Wyrcz — Czadeczka, Bobczonka, Szkałowka, Wielki potok i Zapasieki — 7 radnych.

KACZKE, okr. nr 1: Wieś Kaczke Otrębów — 8 radnych, okr. nr 2: Wieś Kaczke Górne — 8 radnych, okr. nr 3: Wieś Kaczke Dolne — 6 radnych.

KONIAKÓW, okr. nr 1: Przys. Centrum Otkras, Dachtony, Pustki, Kadub, Matyska, Dyje, Bąkolówka, Jasiówka, Wolowa, Szanice — 7 radnych, okr. nr 2: Przys. Polana, Legier, Bukowina, Fibaczka, Wyżana, Rupienna, Kosarszyska, Pietraszyna — 7 radnych, okr. nr 3: Przys. Mała Kaczka, Cisowa, Rżawka, Rastoka, Uznoboc, Złina — Woda, Kisiłowska, Żurówka — 8 radnych.

KONCZYCE MAŁE, okr. nr 1: Przy-

siołek Kolonia — 6 radnych, okr. nr 2: Przysiołek Zagrodniki — 6 radnych, okr. nr 3: Przysiołek Podlesie półn. — 6 radnych, okr. nr 4: Przysiołek Podlesie połudn. — 7 radnych.

KONCZYCE WIELKIE, okr. nr 1: Wieś Rudnik — 5 radnych, okr. nr 2: Wieś Konczone Wielkie (lewa strona wzdłuż drogi przelotowej) — 8 radnych, okr. nr 3: Wieś Konczone Wielkie (prawa strona wzdłuż drogi przelotowej) — 7 radnych.

MNICH, okr. nr 1: Przysiołek Kolonia — Czuchów, Jajostek — 6 radnych, okr. nr 2: Mlich Centrum — Rajczak, Golsz, Cieszyńska — 8 radnych, okr. nr 3: Przysiołek Dąbki, Osada — 6 radnych, okr. nr 4: Wieś Zaborec — 5 radnych.

NIERODZIM, okr. nr 1: Wieś Bładnie — 8 radnych, okr. nr 2: Wieś Nierodzim — 8 radnych, okr. nr 3: Wieś Lipowiec — budynki nr 1 — 110 — 8 radnych, okr. nr 4: Wieś Lipowiec — pozostałe budynki — 7 radnych.

OCHABY, okr. nr 1: Wieś Ochaby część północna od drogi Ochaby — Dębowiec do rzeki Wisły (przys. Kamienie, Bagna, Kopce, Spalisko, Baranowice) — 8 radnych, okr. nr 2: Wieś Ochaby część południowa od drogi Ochaby — Dębowiec do rzeki Wisły (przys. Ochaby, Kępa, Buczyzna, Kiczycze) — 8 radnych, okr. nr 3: Wieś Ochaby przys. Zawodzie, Podbór, Kocielek — 8 radnych.

OGRODZONA, okr. nr 1: Wieś Ogrodzona — 7 radnych, okr. nr 2: Wieś Krasna, Gumna, Gutdowy — 8 radnych, okr. nr 3: Wieś Kisielów i Łączka — 8 radnych.

PASTWISKA, okr. nr 1: Wieś Bogusławice — 5 radnych, okr. nr 2: Wieś Kamienie — 7 radnych, okr. nr 3: Wieś Pastwiska — 7 radnych, okr. nr 4: Wieś Zamarski — 8 radnych.

PIERSIEC, okr. nr 1: Wieś Pier-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 9)

„Najbardziej dotkliwym objawem zakłóceń w procesie inwestycyjnym jest wydłużanie cyklu budownictwa, zwłaszcza w budownictwie przemysłowym. Wydłużaniem cyklu realizacji tworzący nadal przekraczanie planowanych kosztów inwestycji (...)

Jedną z istotnych przyczyn obniżenia efektywności inwestycji jest często niepełne wykonywanie oddanych do użytku obiektów oraz wydłużanie okresu czasu, w którym osiągnięto szereg projektowanych zdolności produkcyjnych”.

(Z REFERATU BIURA POLITYCZNEGO NA II PLENUM KC PZPR)

MAŁO JEST LUDZI, którzy by negowali celowość inwestycji; wiadomo, że zawdzięcza im radykalne przeobrażenia struktury społeczno-gospodarczej miasta i powiatu, że dały zatrudnienie tysiącom młodzieży, „zbędnym” w okresie przedwojennym ręką, znacznej rzeszy kobiet...

Effektem inwestycji jest nie tylko zmienił krajobraz regionu, lecz przede wszystkim gruntownie przekształcony styl życia rodzin, migracja ludności ze wsi do miast, powstanie pokaźnej grupy tzw. robotniko-chłopów, rozwój szkolnictwa zawodowego itp. Dalszym, ale

nim do robót budowlanych gruntu, co zmusiło wykonawcę do dodatkowego palowania fundamentów, a w efekcie przedłużyło o kilka miesięcy (!) cykl inwestycyjny. Z innych przyczyn na plan pierwszy wysuwają się zmiany technologiczne, powodujące opóźnienia w dostawach maszyn, oraz brak dostatecznej mocy przerobowej wykonawców przy równoczesnym rozproszeniu inwestycji na terenie powiatu. Wina za ten stan rzeczy obciąża m. in. WOJEWÓDZKĄ KOMISJĘ ROZDZIAŁU ROBÓT, która nie przyznała dostatecznej mocy wykonawczej inwestycjom kontynuowanym, utrudniając w ten

FANIE i TERMICE ten drugi jest wyższy, o tyle w innych zakładach proporcje są odwrotne. Najbardziej jaskrawo widać to w SPÓŁDZIELNI PRACY TAPICERÓW, gdzie powierzchnia produkcyjna wzrosła o 437 proc. w stosunku do okresu przed rozpoczęciem inwestycji, a produkcja tylko o 170 proc.

Przyczyną tak niskiej dynamiki wzrostu wytwarzania była zarówno w wymienionej spółdzielni, jak w CIESZYŃSKICH ZAKŁADACH KARTONIARSKICH, PRZEDSIĘBIORSTWIE REMONTOWO-MONTAŻOWYM, w CIESZYŃSKIEJ FABRYCE FARB i LAKIE

Cały nasz dorobek zawdzięczamy socjalizmowi

NA swym ostatnim plenarnym posiedzeniu, jakie odbyło się w ub. dniach. Komitet Powiatowy PZPR dokonał oceny działalności rad narodowych w kadencji 1965 — 1968 w zakresie realizacji programu Frontu Jedności Narodu i postulatów wyborczych oraz przedstawił zadania organizacji partyjnej w przygotowaniu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

W referacie wprowadzającym i sekretarz KP tow. Antoni HUCZEK omówił pracę wszystkich rad narodowych i ich organów wykonawczych, które w oparciu o program wyborczy FJN realizowały trudne zadania wynikające z założeń bieżącego planu 5-letniego i uchwał IV Zjazdu Partii.

W wielu dziedzinach zadania te wykonane zostały pomyślnie. Przemysł w powiecie cieszyńskim wzbogacił się o szereg nowoczesnych obiektów, wzrosła produkcja, nastąpił dalszy wzrost wydajności pracy w wyniku usprawnienia procesów technologicznych w licznych przedsiębiorstwach, poprawie uległa również jakość produkcji.

Korzystne zmiany zaszły także w rolnictwie. Wzwiększył się znacznie areal uprawy pszenicy, wrosły przeciętne plony zbóż, roślin olejnych i okopowych, nastąpił dalszy wzrost stanu pogłowia bydła, trzody chlewnej i owiec. Na przestrzeni ostatnich lat wsi otrzymała szereg nowych obiektów — agromoskiew, silosów, placówek weterynaryjnych, magazynów nawozowych, pomieszczeń na maszyny i sprzęt rolniczy i in. Rozbudowano sieć wodociągową, popra-

wiając w ten sposób zaopatrzenie ludności wiejskiej w wodę.

Zgodnie z programem wyborczym, wiele uwagi poświęcały rady narodowe sprawie podniesienia stanu technicznego dróg i ulic w mieście i powiecie, dalszemu usprawnieniu komunikacji, rozbudowie i budowie obiektów szkolnych. Zmodernizowano wiele ulic i dróg państwowych, przebudowano szereg dróg lokalnych. Zwiększeniu uległa ilość kursów na liniach PKS. Wybudowano 8 nowych szkół podstawowych, 4 dalsze rozbudowano, uzyskując tą drogą 22 izby lekcyjne, 17 pracowni, 21 gabinetów, 8 sal gimnastycznych i 4 świetlice szkolne.

Również służba zdrowia zyskała szereg nowych placówek — przychodni, staży diagnostycznych, poradni specjalistycznych i aptek, powstały także nowe ośrodki zdrowia i międzyzakładowe ambulatoria.

Wiele efektów gospodarczych osiągnięto realizując program wyborczy w dziedzinie rozwoju sportu i turystyki. Zakonieczono budowę nowoczesnego ośrodka wypoczynkowego w Jaszowcu, podjęto budowę dalszych tego rodzaju obiektów w Wiśle.

Trudno nie wspomnieć o szerokiej aktywizacji cieszyńskiego społeczeństwa, wyrażającej się podejmowaniem czynów społecznych. W latach 1965 — 1968 wartość czynów społecznych osiągnęła ponad 88 mln zł, co chyba najlepiej świadczy o zrozumieniu znaczenia tej szlachetnej akcji przez ludność naszego powiatu.

Jednak dotychczasowe wyniki, nawet osiągnięcia, nie mogą prze-

stawić braków i potrzeb, występujących w różnych dziedzinach życia.

W nadchodzącej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, Partia — jak podkreślił tow. Huczek — podejmie szeroką akcję, której celem będzie przekonanie wszystkich ludzi pracy, że „cały dorobek Polski Ludowej zawdzięczamy socjalizmowi, że cała przyszłość naszej Ojczyzny, jej perspektywy rozwojowe, a więc perspektywy wszystkich Polaków, nasze własne możliwości, całe nasze życie, bezpieczeństwo, wolność i suwerenność, cała nasza przyszłość — zależą od intensywnego rozwoju budownictwa socjalizmu, od podejmowania starań o pełną realizację uchwał naszej Partii, jej generalnej linii”. Należy rozwinąć wśród społeczeństwa ideę przyjaźni i współpracy pośko — radzieckiej, przedstawiać w dyskusji ogrom przemian, jakie w porównaniu do lat przedwojennych dokonały się w Polsce Ludowej, a przede wszystkim odświeżać w tym kierunku młodzież, życiowo jeszcze niezbyt doświadczoną.

Wskazując na niektóre, widoczne jeszcze nieprawidłowości w pracy rad narodowych, tow. Huczek podkreślił, iż wyzyczone przez V Zjazd Partii zadania, wymagają i wymagać będą od rad narodowych w coraz szerszym zakresie maksymalnej efektywności w działaniu na rzecz rozwoju naszej gospodarki narodowej, poprawy warunków pracy i byt ludności oraz dalszego zaocławiania więzi wszystkich ogniw administracji ze społeczeństwem.

Problemy inwestycji MURY, MASZYNY I... ZŁOTÓWKI

ROBERT DANIEL

zamierzonym efektem działalności inwestycyjnej — niezależnie od tego, czy nastąpiło to na drodze wzrostu płac, czy zatrudnienia — jest podniesienie się poziomu życia obywateli.

Rzecz jasna, będziemy inwestować dalej, konieczne jest bowiem dokończenie już rozpoczętych budów, wyrównanie istniejących dysproporcji (wyraźne niedoinwestowanie przemysłu lekkiego), a przede wszystkim sprośanie nowym wymogom, jakie stawia całe gospodarstwo postępu naukowo-technicznego i towarzyszące mu zaostrzenie konkurencji na rynkach światowych.

SPÓZNIENI, CZYLI NIEOBECNI

PĘD DO INWESTOWANIA ma wszelką cenę, obserwujemy swawolę w kierownictwie kadry przedsiębiorstw i powadrychżeł administracji terenowej, choć wynika najożędziej z racjonalnych przesłanek, powoduje nie zawsze tylko pozytywne skutki. Wcale ostate są wypadki rozpoczęcia prac bez odpowiedniego przygotowania, wiele do życzenia pozostawia zarówno realizacja, jak i efektywność inwestycji.

Szczególnie szkodliwe, a nagminne jest wydłużanie cyklu budowy, które w CELMIE wyniosło na przykład 20 miesięcy, w CIESZYŃSKIEJ FABRYCE NARZĘDZI, CIESZYŃSKIEJ Drukarni Wydawniczej i CIESZYŃSKICH ZAKŁADACH KARTONIARSKICH po 24 miesiące, a w FABRYCE SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO „TERMIKA” aż 42 miesiące. Szkodliwość tego zjawiska wypływa stąd, że inwestycja przynosi efekty dopiero po oddaniu jej do użytku, a do tego czasu wielomilionowe środki, jakie na nią przeznaczono, są niejako „zamrożone”.

Mało tego, te „zamrożone” środki pochłaniają dodatkowe sumy, które trzeba przeznaczyć na zabezpieczenie rozpoczętej budowy przed szkodliwymi wpływami atmosferycznymi, przed kradzieżami itp. Poważne straty wynikają wtenczas stąd, że niektóre zakłady są na skutek przedłużenia cyklu inwestycyjnego przestarzałe już w momencie oddania ich do eksploatacji — przestarzała jest zastosowana w nich technologia, maszyny, urządzenia.

Opóźnienia w oddawaniu inwestycji do użytku wynikają z kilku przyczyn, z których najbardziej ewidentne tkwią chyba u samych inwestorów. Należy do nich brak pełnej i właściwej opracowanej dokumentacji techniczno-projektowej, co powoduje konieczność dokonywania w trakcie budowy czasochłonnych i kosztownych poprawek. W CIESZYŃSKIEJ Drukarni Wydawniczej np. i w FABRYCE SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO „TERMIKA” nie zbadano dostatecznie przed przystąpi-

esposób ich szybkie ukończenie, jak również inwestycjom nowym, ale planowanym.

SZYBCEJ — ZNACZY
EFEKTYWNIJ

INWESTYCJE są najbardziej kosztownym czynnikiem rozwoju gospodarczego kraju — dość powiedzieć, że przeznaczamy na nie aż jedną piątą dochodu narodo-wego. Stąd znaczenie, jakie przywiązujemy do szybkiego i pełnego wykorzystania projektowanych mocy wytwórczych. Wszelkie zaniedbania w tym zakresie powodują skutki identyczne, co opóźnienia w trakcie realizacji budowy, a więc „zamrożenie” nakładów, zwiększenie kosztów i przedwczesne „starzenie się” zakładu.

Zaden z budowanych, rozbudowywanych, czy modernizowanych na naszym terenie zakładów nie posiada wprawdzie ustalonego ogólnie przez resort czy zjednoczenie czasu osiagania zdolności produkcyjnych, w praktyce jest on jednak właściwy, ugotowywany względami wynikającymi z charakteru produkcji i kształtuje się w wysokości od 3 do kilkunastu miesięcy. Jedynie w STOLARSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY W SKOCZOWIE (60 miesięcy) i w CIESZYŃSKIEJ Drukarni Wydawniczej ustalono (całkowicie dowolnie) normatywy zawyżone, co świadczy przede wszystkim o wygodnictwie administracji tych przedsiębiorstw.

W przypadku pierwszego zakładu winę ponosi również WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY w Katowicach, który nie udzielił skoczowskiej spółdzielni pomocy dla zorganizowania w nowym zakładzie prawidłowego procesu produkcyjnego, nie zabezpieczył jej zwłaszcza niezbędnymi maszynami i urządzeniami. W rezultacie tej bezstrasznej ośmieszającej eksploatacji obiektu o niepełnym wyposażeniu, bez 9 podstawowych maszyn.

Oprócz czasu zaskługuje również na uwagę poziom osiaganej zdolności produkcyjnej. Z satysfakcją można stwierdzić, że jest on wyższy od wartości ustalonych w projektach, zwłaszcza w takich zakładach, jak CEFANA, skoczowska ODLEWNA, CIESZYŃSKA FABRYKA FARB i LAKIERÓW PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDELU WEWNĘTRZNEGO, czy SPÓŁDZIELNIA PRACY TAPICERÓW w Cieszynie. Moc produkcyjna, uzyskana przez te przedsiębiorstwa, przekracza o 5 do 64,5 proc. założenia projektowe.

Mniej korzystne jest natomiast porównanie uzyskanego droga inwestycji przyrostu powierzchni produkcyjnej z przyrostem produkcji, o ile bowiem w CELMIE, CE-

RÓW, jak również w kilku innych zakładach konieczność rozładowania istniejącej uprzednio ciastoty i poprawy na tej drodze warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

W MURY, CZY W MASZYNY?

ALE CZY JEST TO WYŁĄCZNA PRZYCZYNA? Nie. Okazuje się mianowicie, że ciągle jeszcze okutuje praktyka inwestowania w mury zamiast — co przynosi znacznie lepsze efekty — w maszyny i nowe technologie. W rezultacie obserwuje się paradoksalną sytuację, że zakład jest nowoczesny tylko „z twarzy”, do nowych hal przenosi się bowiem stare maszyny i urządzenia, a wraz z nimi — przestarzałą organizację produkcji i technologię wytwarzania. Jaskrawym przykładem jest tu wymieniona już SPÓŁDZIELNIA PRACY TAPICERÓW, gdzie przyrost powierzchni produkcyjnej wyniósł — jak już powiedzieliśmy — 437 proc., natomiast przyrost wartości środków trwałych jedynie 131 proc. Niewiele lepiej jest w PRZEDSIĘBIORSTWIE REMONTOWO-MONTAŻOWYM, gdzie wielkość te wyniosła analogicznie 314 i 104 proc., oraz w TERMICE, gdzie ułożyły się na poziomie 280 i 216 proc.

Tego rodzaju polityka inwestycyjna powoduje, że mimo wysokich nakładów znikome są efekty wysiłków zmierzających do zahamowania dekapitalizacji środków trwałych (na rok 1970 przewiduje się spadek zużycia o zaledwie 0,8 proc.), a gdzieś tam ulega nawet zwiększeniu, jak np. w PRZEDSIĘBIORSTWIE REMONTOWO-MONTAŻOWYM (z 57 do 59 proc.).

Winę za ten stan rzeczy ponoszą przede wszystkim same zakłady pracy, które — domagając się inwestycji — nie robią nio lub prawie nie, by uzyskać przyrost produkcji bez dodatkowych nakładów na roboty budowlane — choć jest to całkowicie realne: na drodze modernizacji istniejącego parku maszynowego oraz zwiększenia wskaźnika zmanowoci, który jest w wielu przedsiębiorstwach żenująco niski, w PRM i STOLARSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY wynosi bowiem 1 (słownie: jeden), a w innych, których prace analizowała niedawno Egzekutywa KP Partii, od 1,4 do 1,7.

Pełniejsze wykorzystanie parku maszynowego w wymienionych zakładach, jak również w TERMICE, CIESZYŃSKICH ZAKŁADACH KARTONIARSKICH, SPÓŁDZIELNI PRACY „ELEKTROMETAL”, CIESZYŃSKIEJ Drukarni Wydawniczej i innych, oraz zwiększenie wskaźnika zmanowoci może przynieść poważne efekty ekonomiczne.

Instytucja skarg i wniosków formą demokracji socjalistycznej

HENRYK MAZUR

nie terminów załatwiania skarg i wniosków, szczególnie...w...prezydium gromadzkich rad narodowych.

Na wzrost ilości skarg i wniosków w 1968 r. rzutował głównie zwiększony wpływ skarg w zakresie oświaty i kultury oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W dziedzinie oświaty i kultury skargi dotyczyły w szczególności spraw związanych z przyłeciami do szkół średnich i przedszkoli, ze złym zaopatrzeniem w podręczniki szkolne, z nieodpowiednimi stosunkami, panującymi w niektórych szkołach podstawowych, z problematyką promowania uczniów. Skargi ujął w szereg problemów, wymagających jak najszybszego rozwiązania. Przykładem mogą być skargi dotyczące przyjmowania dzieci do przedszkoli, które spowodowane są brakiem odpowiedniej ilości miejsc w tych placówkach. Najtrudniejszą sytuacją na tym odcinku istnieje w Skoczowie, gdzie na 120 zgłoszonych dzieci do jednego z przedszkoli nie zostało przyjętych 40 dzieci, w większości matek pracujących.

W zakresie spraw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej problematyka skarg i wniosków obejmowała sprawy przydziału mieszkań, remontów budynków, opłat czynszowych, uregulowania stanu prawnego gruntów oraz utrzymania w czystości i właściwego oświetlenia ulic. Najwięcej skarg — po-

za skargami skierowanymi do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium PRN w Cieszynie — wpłynęło w tym zakresie do Prezydium MRN w Skoczowie 15 spraw.

W zakresie przemysłu i handlu skargi dotyczyły niewłaściwej obsługi klientów, złej jakości potraw w lokalach gastronomicznych, stosowania zawyżonych cen oraz nieodpowiedniego zaopatrzenia. W wyniku załatwienia skarg z szeregiem istotnych rozwiązań umowy, a kierowników zwolniono z zajmowanych stanowisk lub wyciągnięto w stosunku do nich sankcje służbowe.

W dziedzinie rolnictwa skargi dotyczyły nieterminowego wykonywania usług, przez, która rolnicy i międzykółkowe bazy maszynowe, odprzedań i zamiany nieruchomości, konserwacji rowów oraz doprowadzania energii elektrycznej.

Oceniając sposób załatwiania w 1968 r. skarg i wniosków przez Wydział Prezydium PRN oraz prezydium miejskich i gromadzkich rad narodowych w naszym powiecie, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie stwierdziło dalszą poprawę na tym odcinku.

W celu zwiększenia operatywności nadzoru nad sposobem załatwiania skarg i wniosków przez Wydział Prezydium PRN wprowadzono zostali obowiązek powiadomienia resortowych członków Prezydium o każdym przypadku przekroczenia 1-miesięcznego terminu załatwienia skargi lub wniosku oraz obowiązek uzyskania aprobaty we wszystkich przypadkach negatywnego sposobu ich załatwienia.

Celem tych posunięć było nie tylko zapewnienie terminowości i należytego załatwiania skarg i wniosków obywateli, właściwego działania tej instytucji będącej przejawem demokracji socjalistycznej i gwarancji praw obywatelskich. Chodziło jednocześnie o to, by instytucja skarg i wniosków była skutecznym narzędziem dostrzeżenia pracy organów administracji państwowej oraz ulepszania wszystkich dziedzin życia społecznego-gospodarczego naszego powiatu.

Przegląd
PRASY
PARTYJNEJ

ogólnie demokracji socjalistycznej”, przytacza interesujące dane ankietowe, dotyczące sytuacji materialnej rodzin wiejskich w latach 1962—1967. Na dalszych stronach miesięcznika,

T. Nowacki przedstawia współczesny model oświaty dorosłych, J. Lides niektóre nowe momenty w amerykańskiej koncepcji NATO, a M. Naszkowski aktualną sytuację międzynarodową.

Problem demokracji i kierownictwa roli PZPR jest treścią artykułu A. Łopacki oraz tematem dyskusji prowadzonej na łamach pisma.

Kwintowny numer „NOWYCH DROG” uzupełniają informacje, przegląd wydarzeń kulturalnych oraz recenzje i dane bibliograficzne. (pl)

KONSTYTUCJA PRL w art. 25 ust. 1 pkt. 10 przyznaje prawo łaski Radzie Państwa, przy czym żaden przepis nie określa zakresu tego prawa. Tak więc od uznania Rady Państwa zależy stopień łaski udzielonej skazanemu. Łaska może za tym polegać na całkowitym lub częściowym darowaniu kary, na jej złagodzeniu bądź zawieszeniu — przy czym przy jej stosowaniu Radę Państwa nie obowiązują żadne ograniczenia prawne.

Łaska może dotyczyć zarówno kar zasadniczych — pozbawienia wolności i grzywny — jak też dodatkowych, np. utraty obywatelstwa, praw publicznych i honorowych. Może obejmować także skutki kar odcierpianych, poprzez zatarcie skazania i uznanie go za niebyle oraz skreślenie z rejestru skazanych.

Kodeks postępowania karnego określa prawa i obowiązki sądów oraz Prokuratury Generalnej PRL w przygotowaniu sprawy do decyzji Rady Państwa.

Prośba o ulaskawienie, którą może złożyć zarówno skazany, jak też i inne osoby (obrońca, rodzina, organizacja społeczna) z reguły przesyłana jest sądowni, który wydał wyrok w I instancji. Sąd wówczas może (uznać), że skazany na ulaskawienie nie zasługuje, po prostu nie ma dalszego biegu, albo też wydać pozytywną opinię i przedstawić wraz z nią akt sądowi II instancji (o ile ten wyrokował w sprawie). Sąd II instancji dołącza swoją opinię i przedstawia ją akt Prokuratorowi Generalnemu PRL, ten zaś albo zgłasza wniosek o ulaskawienie do Rady Państwa, albo też (uznać), że prośba nie zasługuje na uwzględnienie) pozostawia ją bez dalszego biegu.

Prokurator Generalny PRL może jednak, w wyjątkowych wypadkach, zgłosić do Rady Państwa wniosek o ulaskawienie z pominięciem zwracania się o opinie do sądów, a Rada Państwa, przekazując prośbę o ulaskawienie, może zastrzec przedstawienie sobie akt spr-

Nad projektem kodeksu karnego

ULASKAWIENIE

ALEKSANDER FALBORSKI i ANDRZEJ WEISER

wy, celem rozważenia kwestii ulaskawienia, niezależnie od tego, czy stanowisko sądów i Prokuratury Generalnej PRL będzie w tym zakresie negatywne, czy pozytywne.

Obecnie obowiązujący kodeks postępowania karnego nie precyzuje bliżej kryteriów, którymi powinny kierować się sądy przy wydawaniu opinii w sprawie ulaskawienia, ograniczając się jedynie do wskazówki, że sąd powinien w takiej sytuacji brać w szczególności pod uwagę, czy szkoda wyrządzona przestępstwem państwu lub jednostce gospodarki społecznej została już przez oskarżonego pokryta.

Projekt kodeksu postępowania karnego wprowadza również w zakres ulaskawienia pewne zmiany, postulowane zresztą przez teoretyków i praktyków. Tak więc w świetle nowych przepisów Prokurator Generalny PRL nie będzie mógł, jak to jest obecnie, pozostawić bez biegu prośby, jeśli za ulaskawieniem wypowiedział się sąd obu instancji lub Sąd Najwyższy. Poza tym postępowanie o ulaskawienie będzie mogło być wszczęte nawet bez prośby osoby zainteresowanej — z urzędu przez Prokuratora Generalnego PRL.

Wprowadzono nowy przepis, zobowiązujący sąd, w wypadku wydania wyroku skazującego na karę śmierci, a także w razie utrzy-

mania takiego wyroku w mocy — do niezwłocznego wydania opinii w kwestii ulaskawienia. Po uprzedzeniu się takiego wyroku — sąd będzie przedstawiał akt pierwszyemu prezesowi Sądu Najwyższego, a jeżeli pierwszy prezes Sądu Najwyższego i minister sprawiedliwości wypowiedzą się o braku podstaw do rewizji nadzwyczajnej na korzyść skazanego, Prokurator Generalny PRL, o ile również nie znajdzie do niej podstaw, będzie przedstawiał niezwłocznie akt sprawy Radzie Państwa wraz ze swoim wnioskiem w kwestii ulaskawienia. Do czasu rozstrzygnięcia tego wniosku wyrok nie będzie ulegał wykonaniu.

Omówiony przepis jest nowym tylko o tyle, że stanowi ujęcie w normę prawną dotychczasowej praktyki postępowania o ulaskawienie w wypadku wydania prawomocnego wyroku skazującego na karę śmierci, nie znajdującą jednak obecnie wyrażenia w obowiązującym kodeksie postępowania karnego. Najważniejszą nowością w zakresie postępowania o ulaskawienie, z punktu widzenia potrzeb praktyki jest wyraźniejsze określenie, w projekcie przesłanek, które sąd powinien brać pod uwagę przy rozpoznaniu prośby, skazanego.

Tak więc sąd będzie w takim wypadku miał na względzie w szczególności zachowanie się skazanego w okresie odbywania kary, rozmiar odbytej już kary, stan zdrowia skazanego i jego warunki rodzinne powstałe po wydaniu wyroku, wyrządzone lub naprawienie szkody, wyrządzonej przestępstwem oraz szczególne zdarzenia, jakie nastąpiły po wydaniu wyroku.

To pełniejsze w porównaniu z dotychczasowymi przepisami wyliczenie wskazuje — dla sądu, opiniującego prośbę o ulaskawienie, powinno być gwarancją bardziej wyważonych, słuszniejszych i sprawliwych decyzji w zakresie opiniowania prośb skazanych o łaskę.

PALUBA jest wyrazem staropolskim, bardzo dawnym i trudno byłoby nam ustalić jego rodowód. Poza staropolszczyzną odnotowuje je jeszcze inne słownictwo: znajdujemy je w języku czeskim, serbskim i słowackim.

Cóż miałyby oznaczać? Przeglądając słowniki: Lindego, Orgelbranda, Karłowicza, Kryńskiego i Niedońskiego znajdujemy podobne wyjaśnienia. Po prostu pałuba to: pniak, kadłub, kazu, otok, pień. Ale obok tej treści znaczeniowej ma jeszcze inne. Oto niektóre z nich, wybrane z różnych słowników: A więc pałuba to — buda na bryce lub saniech, przykrycie ulla, wiecheć do zatykania komina, wreszcie o pałubach pisze się w jednym z najstarszych słowników jako o „czonach jesionowych, które wyrobili pałubów, Niedrem się puszcza”.

Albowiem te określenia znaczenia, mających pokrycie w związkach z naturą, nawiązują do pałubie wspomina się jako o: diablach, czarownicach, kobietach starych, brzydkich, gderliwych i złośliwych, lalkach w pejoratywnym tego słowa znaczeniu.

Pałuba występuje też w rodzaju męskim. To po prostu jolop. Warto byłoby się zastanowić, co skłoniło Karola Irzykowskiego do użycia tego słowa jako tytułu swej słynnej powieści psychologiczno-intelektualnej (wzniesionej w 1948 roku)?

Albowiem pałuba to — buda na bryce lub saniech, przykrycie ulla, wiecheć do zatykania komina, wreszcie o pałubach pisze się w jednym z najstarszych słowników jako o „czonach jesionowych, które wyrobili pałubów, Niedrem się puszcza”.

Albowiem te określenia znaczenia, mających pokrycie w związkach z naturą, nawiązują do pałubie wspomina się jako o: diablach, czarownicach, kobietach starych, brzydkich, gderliwych i złośliwych, lalkach w pejoratywnym tego słowa znaczeniu.

O beskidzkich diablach czyli pałubach

WŁADYSŁAW MOST

nym pojęciem. Jest związana z przyrodą, konkretnie piem, ściętym drzewem. Przy okazji niedawno zorganizowanego w Jaworzynie pokazu jazdy na najstarszym sprzęcie narciarskim (był to raczej pokaz tych przedmiotów, które w dawnych czasach zastępowały dzisiejsze narty — jest ich sporo) zaobserwowano również jazdę na pałubach.

Historia tych pałub — o czym mówił tak wybitny znawca, jak Władysław Pabjan — jest wielce osobliwa i dotychczas nieodnotowana w literaturze fachowej. Przeglądając bowiem wszystkie znane nam wydawnictwa, dotyczące rozwoju ruchu narciarskiego w Beskidzie

Śląskim, i dokonując analizy różnych sposobów poruszania się górą, nie udało się znaleźć w literaturze diablami, czy czarownicami lub wiedźmami. Ta barwa znaczeniowa powoli spełza, ale nie zupełnie. Ludzie w średnim wieku, a nawet i młodzież używa nadal pałuby na oznaczenie ślamazary lub też kobiety nie pierwszej młodości i nie pierwszej urody.

Albowiem te określenia znaczenia, mających pokrycie w związkach z naturą, nawiązują do pałubie wspomina się jako o: diablach, czarownicach, kobietach starych, brzydkich, gderliwych i złośliwych, lalkach w pejoratywnym tego słowa znaczeniu.

Albowiem te określenia znaczenia, mających pokrycie w związkach z naturą, nawiązują do pałubie wspomina się jako o: diablach, czarownicach, kobietach starych, brzydkich, gderliwych i złośliwych, lalkach w pejoratywnym tego słowa znaczeniu.

Albowiem te określenia znaczenia, mających pokrycie w związkach z naturą, nawiązują do pałubie wspomina się jako o: diablach, czarownicach, kobietach starych, brzydkich, gderliwych i złośliwych, lalkach w pejoratywnym tego słowa znaczeniu.

Albowiem te określenia znaczenia, mających pokrycie w związkach z naturą, nawiązują do pałubie wspomina się jako o: diablach, czarownicach, kobietach starych, brzydkich, gderliwych i złośliwych, lalkach w pejoratywnym tego słowa znaczeniu.

HISTORIA służby zdrowia w Chybiu

Z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia warto przypomnieć w skrócie drogę, jaką przebyła służba zdrowia w Chybiu.

W okresie przed I wojną światową mieszkańcy nie mieli własnych lekarzy, korzystali z usług lekarzy strumieńskich. Do dziś wielu mieszkańców Chybia wspomina lekarzy Pika i Rybaka, którzy przyjeżdżali do Chybia. Później Cukrownia przydzieliła małe pomieszczenie, w którym przyjmował dwa razy w tygodniu dr Rybak.

Problem pomocy lekarskiej rozwiązany został z chwilą rozpoczęcia pracy przez lekarzy dr Kobierskiego i dr Króla. Dr Król znany był ze swej postawy patriotycznej w okresie plebiscytu i powstań śląskich, w czasie III Powstania agitował na rzecz pomocy materialnej dla powstańców. Po likwidacji powstania, kiedy większość powstańców wróciła do Chybia, czekał na nich posilek w sali Cukrowni, przygotowany przez dr Króla.

Edward Bulawa pisał w artykule: „Polska ludność Śląska Cieszyńskiego wobec plebiscytu i powstań”, że „w Chybiu nielosew lekarz, działający z ramienia Straży Kresów Zachodnich, zwołał naczelników gmin i ustalił z nimi ilość artykułów, które miały być dostarczone przez poszczególne gminy.

„Po wybudowaniu willi koło dworca urzędował tu jako lekarz kolejowy, natomiast w Chybiu funkcję lekarza pełnił dr Gross. Przed II wojną światową przybył do Chybia lekarz dr Smolka. Wojna zabrzała go na front, walczył między innymi pod Monte Cassino, o czym wspomina w swej pracy „Przez Monte Cassino do Polski” Alfons Mrowiec.

W czasie okupacji, tuż po wojnie, lekarzem był dr Bazan. Po powrocie z zagranicy funkcję lekarza objął ponownie dr Smolka, pełniąc ją aż do śmierci w 1953 roku.

W tym okresie rozpoczął pracę w Chybiu dr Jerzy Marczewski z Krakowa. Poprzednio pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, między innymi był dyrektorem szpitala w Ziębicach. Po przybyciu na Śląsk Cieszyński był początkowo lekarzem w Skoczowie, a po śmierci dr Smolki rozpoczął pracę w Chybiu. W ciągu 12 lat pracy zdobył sobie szacunek wszystkich mieszkańców Chybia nie tylko wiedzą lekarską, ale i osobistym urokiem. Zmarł 16 kwietnia 1965 r. w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. Warto też wspomnieć o zmarłej na rok przed dr Marczewskim pielęgniarce Miroszance, która pomagała dr Smolce i dr Marczewskiemu.

Dzisiaj obowiązki lekarzy pełni w Chybiu dr Chmura, jako lekarz kolejowy, urzędujący w kolejowej przychodni, oraz dr Jędrzejczyk, urzędujący jeszcze w starej przychodni lekarskiej. Służą im pomocą zespół pielęgniarek oraz ofiarę felcer Cukrowni — P. Cieniałka. (krz)

Wystawa obrazów Franciszka Dzidy

W sali Klubu Przyjaźni w Cieszynie (fatalne oświetlenie) otwarta została interesująca wystawa prac olejnych Franciszka Dzidy, ślusarza z Cukrowni „Chybie”. Dzida, który jest znanym działaczem ZMS na terenie swej miejscowości, reprezentuje nowoczesny kierunek malarstwa, a jego obrazy zaskakują bogatą wyobraźnią oraz dobrą znajomością techniki malarskiej. Wyraża też w swych pracach ciekawy styl, stanowiący odbicie poszukiwań tak w zakresie formy, jak i treści.

Malarz z Chybia, mimo młodego wieku, ma już za sobą wcale bogaty dorobek wyrażający się udziałem w kilku wystawach urządzonych w różnych miastach Polski, m. in. w Zielonej Górze i Katowicach oraz wyróżnieniem na Ogólnopolskiej Wystawie Artystów-Amatorów, zorganizowanej w roku 1967 w Warszawie. Wyróżniony też został na wystawie plastyków-amatorów w Skoczowie w roku 1968. Dzida jest jedynym (a szkoda!) przedstawicielem powiatu cieszyńskiego w grupie malarskiej „Ondraszek” w Bielsku-Białej.

Na marginesie wystawy, urządzonej w Klubie „Przyjaźń”, warto podnieść myśl, która już niejednokrotnie wyrażana była przy różnych okazjach, by zorganizować spotkanie malarzy-amatorów naszego powiatu. Spotkanie takie przyniesie by mogło szereg cennych inicjatyw. (x)



„POGLĄDY” W NOWEJ SZCIE

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Poglądy” (nr 1 z datą 1-15 kwietnia 1969 r.) ukazał się w nowej, pięknej szacie graficznej. Zwrócić uwagę na stronę tytułową, jak też ułożyć treści omawianych „Poglądów” przedstawiają się atrakcyjnie. Piszą tu m. in. Tadeusz Kijonka: „Szkła w domu”, Domu Zasłużonych Naukowców w Muszowie, Stanisław Wilczek w cyklu „Rozmowy Poglądów” na temat zbliżającej się 50 rocznicy Powstania Śląskiego: Tadeusz Lubiejewski o Głównym Instytucie Górniczym: Włodzisław Maciąg w cyklu „Książki 25-lecia” o twórczości Tadeusza Brzozwy w artykule: „Szanca jako koteria”.

Interesujące też przedstawia się poszerzony dział informacji o najnowszych wydawnictwach książkowych oraz wydarzeniach z życia kulturalnego, naukowego w naszym województwie.

„ŚWIATOWID” O CIESZYŃSKICH KOLEKCJONERACH

Magazyn turystyczny „Światowid” w świątecznym, podwójnym numerze (nr 13/14, z datą 30. III — 6. IV 1969) zamieścił dwa artykuły z Cieszyna: Jerzy M. Kopeć w artykule: „Baszta słodczy” pisze o atrakcji cieszyńskiej gastronomii, jaką jest kawiarnia „Baszta” na Zamku, zachęcając wszystkich odwiedzających Cieszyńskich turystów do jej zwiedzenia. Elżbieta Kotarska z wielkim zachwytem pisze w artykule „Kolek-

cjonerzy” a nieznanej w innych miastach Polski pasji kolekcjonerstwa, którą może się poszczycić Cieszyń. Wymienia wśród wielu sławnych już w naszym grodzie i poza nim hobbystów m. in. R. Urbasa, H. Karpińskiego, F. Czernikę, E. Kisiela, H. Bernacką, S. Ondrzejka, K. Kapiela, opisując krótko ich hobby i zbiory. Cennym dopełnieniem tekstu są kolorowe zdjęcia najciekawszych eksponatów. (z)

„ZARANIE ŚLĄSKIE”

Pierwszy tegoroczny numer śląskiego kwartalnika naukowego „Zaranie Śląskie” (styczeń — marzec 1969) nawiązuje w tytule „Artykuły” do problematyki powstań i plebiscytu na Śląsku, przypominając tym 50 rocznicę wybuchu I Powstania Śląskiego, którą w roku bieżącym obchodzimy. Artykuły te stanowią cenne dopełnienie dotychczasowego stanu badań na temat Powstań Śląskich.

Są to prace: Władysława Zielińskiego: „Uchodźstwo polityczne z Górnego Śląska w 1919 roku”; J. PRZEWŁOCKIEGO: „Sprawa terminu plebiscytu i udziału w nim emigrantów na przełomie 1920/1921 roku na arenie międzynarodowej”; Edmunda BAKOWSKIEGO: „Działalność Komitetu Obrony Śląska w Częstochowie w latach 1919 — 1921”.

Z innych materiałów naukowych, opublikowanych w tymże numerze „Zarania Śląskiego”, będących cennym wzbogaceniem naszej wiedzy o Śląsku, na uwagę zasługują: Bolesława LUBOSZA: „Godziny śląskie: Adama Mickiewicza”; Bogusław KRAJEWSKIEGO: „Przedmowa Józefa Tompasa do „Pieśni ludu śląskiego” oraz Romana BOGACKIEGO: „Z twórczości Pawła Stalmacha — „Bóg na Dobroopolu” i „Cieszymlin”.

Sprawozdania i recenzje nowości wydawniczych, dotyczących problematyki śląskiej uzupełniają interesującą tematykę problemową w omawianym numerze „Zarania Śląskiego”. (z)

OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL MALARSTWA DZIECI

Prezydium MRN w Sopocie organizuje z okazji 25-lecia Polski Ludowej na morzu, Ogólnopolski Festiwal Malarstwa Dzieci. Udział w nim może brać młodzież w wieku 5—15 lat. Każdy rysunek winien być wykonany samodzielnie i zaopatrzone obowiązkowo na odwrocie następującymi danymi: nazwisko i imię, wiek, tytuł rysunku, nazwa szkoły lub placówki oświatowo-wychowawczej, jej adres, nazwisko nauczyciela lub instruktora, pod kierunkiem którego pracę wykonano. Rysunki należy przysłać do 30 maja br. pod adresem Sekretariatu Festiwalu, Sopot, ul. Łokietka 5.

Jako nagrody przewidziano 3 medale złote, 6 srebrnych, 12 brązowych, nagrody rzeczowe i dyplomy. (pl)

KAMERALNY KONCERT NAUCZYCIELI PSM

Dnia 13 kwietnia, o godz. 17, odbędzie się w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie koncert, którego wykonawcami będą nauczyciele. W programie utworów m. in. CHOPINA, SCHUBERTA, GIESSLA, WEBERA, BACHA, KURPIŃSKIEGO. Słowo wstępne wygłosi Emil BARON.

KSIAŻKA DAWNIEJ I DZIS

W 120-lecie Biblioteki Polskiej, pierwszej polskiej placówki tego typu na Ziemi Cieszyńskiej, Klub Propozycji organizuje wspólnie z Biblioteką Miejską w Cieszynie spotkanie z działaczami oświatowymi i polonistami. Tematem spotkania będzie rozmowa na temat książki

ki polskiej w dawnych czasach oraz o jej rolę, jaką spełnia w dniu dzisiejszym.

Spotkanie odbędzie się w placu, dnia 18 kwietnia br., o godzinie 18, w czytelni Biblioteki Miejskiej w Cieszynie, ul. Ar-



mił Czerwonej. Początek o godzinie 18. (x)

ODZNACZENIA NAUCZYCIELI POLSKICH W CSRS

Z okazji Dnia Nauczyciela odbyła się w Fulneku dekoracja zasłużonych nauczycieli Okręgu Północnomorawskiego. Wśród dekorowanych znaleźli się również nauczyciele polscy: Antoni ZAHRAJ, dyrektor Ogólnokształcącej Szkoły Średniej w Cieszynie, któremu przysłała no odznaczenie ogólnopństwowe oraz Jan KOTAS i Gustaw TACINA, których wyróżniono odznaczeniami okręgowymi. (x)

EMIGRACJA LUDNOŚCI ISTEJNEJ DO USA

Bardzo interesującą pracę dyplomową przygotowuje dla Studium Nauczycielskiego w Cieszynie nauczycielka Monika ZERTKA, poświęconą proble-

matyce emigracji ze wsi Istebna do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Niestety brak źródeł znacznie utrudnia zbieranie materiałów, gdyż nieliczne zapisy i dotychczasowe publikacje na ten temat noszą charakter przyczynkowski i nie przedstawiają większej wartości dokumentacyjnej.

Jak wynika z dotychczasowych badań, przeprowadzonych przez Monikę Zertkę, nie ma niemal stanu na terenie Stanów Zjednoczonych, w którym nie osiedliłaby się jakaś rodzina, czy też pojedyncza osoba z Istebny.

Warto dodać, że poza Stanami Zjednoczonymi mieszkańcy Istebnej wyjeżdżali za pracę również do innych krajów, głównie: Francji, Kanady i Belgii. (x)

WIECZÓR LUDOWEJ POEZJI

Miła impreza odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm, o godz. 19 w salce wystawowo-kulowej cieszyńskiego Domu Kultury. Będzie to „wieczór poezji” ludowej poetki Emilii MICHAŁSKIEJ z Fruchnej. Słowo wstępne wygłosi pracownik działu etnograficznego cieszyńskiego Muzeum — Barbara POŁOCHOWA. (k)

WYSTAWA PRAC LEKARZA I PLASTYKA

Cieszyński Dom Kultury organizuje interesującą wystawę prac malarskich z zakresu oświaty zdrowotnej i sanitarnej. Wystawa czynna będzie do dnia 22 bm, w salce klubowej, zaś autorem eksponowanych prac jest lekarz medycyny, Włodzisław BORKOWSKI. Z Cieszyna na prace lekarza i plastyka powędrują do Warszawy, gdzie będą eksponowane w szeregu sal wystawowych. (k)

[Dokończenie]

OSOBNYM ZAGADNIENIEM w życiu cechu były sprawy narodowościowe. Rzemieślnicy, zgrupowani w nim, zaliczali się do jednej z dwóch głównych grup narodowych: niemieckiej, której tron tworzyła część rzemieślników miejskich (pochodzenia niemieckiego, Żydzi i snobizujący się na język urzędowy „Ślacy”) oraz polskiej, obejmującej co bardziej uświadomionych narodowo rzemieślników z miasta, a także ogół rzemieślników wiejskich i przybyszów z innych zaborów polskich.

Pozornie w ramach austriackiej tolerancji narodowościowej stosunki układały się poprawnie; w akcie o przystąpieniu do Związku Austriackich Cechów Branży Metalowej cech cieszyński dołączył do strażnicy: „na bazie międzynarodowej”. Umowy o naukę terminatorów miały być sporządzane zarówno w języku niemieckim, jak i polskim, protokoły walnych zebrań — odczytywane w obydwu językach.

Konflikty ukryte jednak istniały. Odbiciem ich jest protokół z dnia 8. 11. 1914 o wyłączeniu kowali ze wspólnego cechu; w głosowaniu nad tą uchwałą, dokładnie ta sama ilość członków zarządu opowiadała się za nią, co przeciw niej (po dziewięć osób z każdej strony). O sprawach tych opowiada W. Satare:

„W cechu rej wodził Niemcy cieszyński, zarząd cechu składał się z samych Niemców. Podczas kolejnych wyborów walne zgromadzenie zwoływano do południa, a na przeprowadzenie wyborów do zarządu cechu przeznaczano godzinę popołudniową — w ten sposób element polski, reprezentowany przeważnie przez rzemieślników wiejskich, nie mógł w całości brać udziału w wyborach zarządu, gdyż nie każdy mógł zostać w mieście do wieczora.

Tak więc w wyborach większość zyskiwali Niemcy i w tym języku przeprowadzano obrady cechu. Polacy wielokrotnie przeciw temu protestowali. Zacierpiliw Niemcy postanowili pozbyć się antagonistów; zaproponowano więc, aby kowale, najbardziej licznie reprezentujący polskie rzemiosło wiejskie, założyli sobie osobny cech z polskim językiem obrad. Ze strony polskiej pomysł podjęto (przedstawiciel kowali W. Satare i młody wówczas prawnik T. Adamecki) i zezwolenie na założenie odrębnego polskiego cechu uzyskano — wówczas jednak Niemcy zorientowali się, że może stać się on groźną, bo mającą oparcie w społeczeństwie konkurencją; postarali się więc w Opawie o cofnięcie wydanego Polakom zezwolenia.

Ostatecznie do rozbięcia cechu metalowców nie doszło, gdyż wybuch I wojny światowej i powołanie wielu rzemieślników do wo-

Z przeszłości cieszyńskiego cechu metalowców

BARBARA POŁOCHOWA

ska odsunął te sprawy na plan dalszy, po zakończeniu zaś wojny zarząd cechu i tak przeszedł całkowicie w ręce polskie”.

Księgi cechowe w tych spokojnych jeszcze czasach przed I wojną światową prowadzone były porządnie, wyczerpująco i czytelnie przez specjalnego kancelistę, który otrzymywał za to wynagrodzenie w wysokości od 160 do 240 koron rocznie. Od r. 1915 kancelaria cechowa zaczyna „szwankować” — być może i kancelista powołano do wojska? Księgi prowadzone są przygodnie, niezawsze do pisania nawykła ręka, wpisy są niekompletne, np. nie podaje się już zupełnie rodzaju wykonywanych przez czeladników do egzaminu wyzwoleńczego prac, ani często nawet specjalności ich mistrzów. Utrudnia to korzystanie z pozostawionych archiwaliów.

Wybuch pierwszej wojny światowej i związane z tym następstwa ciężko zaważyły na dotychczasowej sprawnej organizacji i działalności rzemiosła cieszyńskiego. Wobec powołania dużej liczby członków cechu do wojska, już w listopadzie 1914 r. na walnym zebraniu powojnowym było tylko 1/5 członków, z przedstawicielstwem czeladników nie przychodził nikt.

Coraz częściej zdarza się, że sprawy związane z prowadzeniem warsztatu załatwia w imieniu nieobecnego majstra — jego żona; zdarza się nawet, że to ona, w zastępstwie powołanego do wojska męża, wyzwała powołowanego do wojska ucznia. Warsztaty pustoszeły. Zarządzenie cesarskie, zezwalające na automatyczne udzielenie uprawnień czeladniczych tym uczniom, którzy otrzymali nakaz

mobilizacyjny przed upływem pełnych lat nauki, powoduje obniżenie umiejętności rzemieślniczych; po powrocie z wojska ów „czeladnik” z nominacji nie mógł wykonywać swego zawodu tak dobrze, jak uczeń po normalnej trzyletniej praktyce i egzaminie czeladniczym. Następuje rozluźnienie dyscypliny zawodowej, nawet wobec uczniów, przechodzących normalny trzyletni staż nauki; proceder komisji, badającej wyroby przedłożone do egzaminu, zastępuje administracyjne zgłoszenie majstra o wyzwoleniu (przez niego samego) kształcącego się u niego ucznia. Księgi cechowe odnotowują tylko krótką wzmiankę o tym fakcie.

Istnieje wobec tego możliwość nadużyć: jeden z mistrzów np. zgłasza swą owidniającą córkę jako czeladnika branży metalowej, mimo, że nie ma nigdzie wzmianki o zgłoszeniu tej w swoim czasie do nauki zawodu. Wiele dawnych kwitujących zawodów upada, np. o zapomogę do cechu zgłaszała się przez szereg lat tylko przedstawicielce rusznikarzy, owej ongi słynnej specjalności cieszyńskiego rzemiosła (co ma zresztą przyczyną nie tylko w fakcie wojny, ale również spowodowane jest naporem wytwórczości fabrycznej).

Kolejnym silnym wstrząsem dla cechu był podział Śląska Cieszyńskiego na część polską i czeską, jaki dokonał się po zakończeniu I wojny światowej w r. 1920. Pociągnięto to za sobą podział dotychczasowego majątku cechu na dwie części i podział członków cechu według ich miejsca zamieszkania po tej, czy tamtej stronie nowej granicy.

W cechu macierzystym, mającym dotychczas siedzibę w polskiej części Cieszyna, zostaje około połowy dawnych członków (50—60 osób). Wobec zmniejszenia jego liczebności, istniał nawet projekt zupełnego zniesienia odrębności cechu metalowców i przyłączenia go do rzemieślników innych kategorii. Przeciwni temu metalowcy bronili się, nawet za cenę solidarnej odpowiedzialności finansowej za utrzymanie swego cechu.

Gospodarczo czasy te były coraz trudniejsze. Zamiana dotychczasowej waluty austriackiej na markę, inflacja, której nie mogło sprostać ciągle podwyższanie opłat za wpisy i zgłoszenia, spowodowały ruiny materialnych podstaw cechu; charakterystycznym jest zlikwidowanie w budżecie nawet stosunkowo niewielkich, a tradycyjnych dotychczas, kwot na zapomogi dla przyjeżdżających czeladników; cech z trudem mógł im zapewnić przynajmniej możliwość noclegu.

W tych warunkach dotychczasowy cechmistrz Wolke, prowadzący przez cały opisywany okres sprawy cechu, rezygnuje ze swych funkcji, a wkrótce potem umiera na serce.

Omawiane księgi cechowe kończą swe zapiski na połowie 1923 roku.

NARCIARSTWO

Puchar Krokera dla Kępnego

WISŁA (cz). Z udziałem ponad 30 zawodników odbyły się na stokach Baranich Górz zawody narciarskie (slalom gigant) o puchar Krokera.

W grupie obywateli zwyciężył i zdobył puchar Eugeniusz Kępný (TKKF Wisła) przed Bronisławem Cielarą (TKKF Skoczów) i Oskarem Szurklem (Jaszkowice).

Wśród juniorów triumfował Paweł Kępný przed Piotrem Kępným i Zbigniewem Podkorskim — wszyscy TKKF Wisła.

W I grupie seniorów (od lat 18 do 30) pierwszym był Józef Gomola przed Januszem Gomolą i Bolesławem Ciupkiem. Natomiast w grupie starszej (od 30 do 40 lat) najlepszym był Andrzej Czyż przed Józefem Cielarą i Antonim Guzikiem — wszyscy TKKF Wisła.

Wśród kobiet triumfowała Apolonia Hlebska, a w grupie dzieci do lat 10 najlepsza była Małgosia Zatek przed Władysławem Grzegorzkiem i Anielą Zatek.

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali małe pucharki kryształowe ufundowane przez Bolko — Kantora, Impreza, organizowaną przez cieszyńską PKKFIT, należąca do bardzo udanych. Dla zawodników przygotowano posiłek, który ofiarowali cieszyńskie zakłady — „Konsum Robotniczy”, „Olza” i „Las”.

Starzy mistrzowie znów na starcie

WISŁA (ol). Dla uczczenia 50-lecia Polskiego Związku Narciarskiego w Wiśle zorganizowano spotkanie ze świetnymi ówczesnymi mistrzami naszego powiatu, a następnie biegi na Kubałonce. W pierwszej grupie wiekowej triumfował Gustaw Bujok przed Ludwikiem Szabotem, Alojzym Holecą, Stanisławem Cielarą i Andrzejem Kocjanem. W grupie starszej zaś najlepszym okazał się Antoni Holec, dalej Jan Raszka, Michał Soból i Rudolf Frosz. W grupie wyczynowej zwyciężył Jan Gorzalka przed Romanem Szczęśką. Zabrakło jedynie Leopolda Tajnara, który przebywa obecnie w NRD.

Narciarze z CFN na Stozku

WISŁA (cz). Niedawno odbyły się na Stoku slalom gigant, w którym startowało ponad 40 narciarzy z CFN oraz Huty Bieruta z Częstochowy.

A oto wyniki w poszczególnych kategoriach wiekowych:

I DO 10 LAT: 1) Mariusz Zabagło (Huta Bieruta), 2) Tadeusz Cielgiel (CFN), 3) Henryk Chmielek (CFN).

II OD 11-14 LAT: 1) Marek Czuderna, 2) Jerzy Sikora, 3) Krzysztof Czuderna — wszyscy CFN.

III KONKURENCJA KOBIET: 1) Krystyna Rencarz (CFN), 2) Janina Jankowska (Huta Bieruta), 3) Wiktoria Bulandra (CFN).

IV OD 15-17 LAT: Apolonia Piotrowska (CFN), 2) Czesław Szczurek (CFN), 3) Krzysztof Plecha (CFN).

V POGWIZDZ 35 LAT: 1) Gustaw Koźdoń (CFN), 2) Zbigniew Bulko-wicz (Huta Bieruta), 3) Marian Zabagło (Huta Bieruta).

VI OD 18-35 LAT: 1) Andrzej Kapura (CFN), 2) Ryszard Knapik (Huta Bieruta), 3) Eugeniusz Szczurek (CFN).

Puchar przechodzi na br. zdobył mgr Gustaw Koźdoń. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali dyplomy oraz upominki rzeczowe. Nagrody otrzymali także najstarszy i najmłodszy uczestnik zawodów oraz narciarze z Huty Bieruta.

Skoki na Baraniej

WISŁA (cz). Na zakończenie tegorocznego sezonu narciarskiego odbyły się na Baraniej Górze konkurs skoków z udziałem całej czołówki śląskich młodzików. Startowało ponad 30 zawodników z takich klubów, jak: ROW Koniaków, BBTS Bielsko, Start Wisła, LKS Wisła — Istebna i MKS Istebna.

Wyniki: JUNIORZY grupa A — 1) Apolonia Tajner (ROW) skoki 40 i 42 m — nota 208 pkt, 2) Janusz Waluś (BBTS) 37 i 38,5 m — nota 188,5 pkt, 3) Wojciech Henryk (Start Wisła), skoki 39,5 i 38,5 m — nota 182,5 pkt.

MŁODZIKI: 1) Jan Krysta (BBTS) skoki 22,5 i 23 m — nota 208 pkt, 2) Marian Kobielski (MKS Istebna) skoki 23,5 i 24 m — nota 207 pkt, 3) Józef Sikora (BBTS) skoki 23,5 i 22,5 m — nota 203 pkt.

Organizatorem zawodów był Śląski Okręgowy Związek Narciarski.

Zakończenie sezonu

WISŁA (cz). Na zakończenie tegorocznego sezonu narciarskiego wiślańscy TKKF organizują jutro (13 bm. niedziela) na Stoku zawody narciarskie (slalom specjalny). Startować mogą juniorzy, seniorzy i obwoje.

piłka nożna

Plast remisuje

CIESZYŃ (cz). W ub. niedzielę rozpoczęły się mistrzowskie mecze drużyn klasy B. Nasze zespoły wystartowały ze zmiennym szczęściem. Najlepiej spisali się piłkarze Blyskawicy Drogomyśl, którzy wygrali u siebie gładko z rezerwą Walcowni Czechowice 3:0 (2:0).

Drużyna czeszczyńska została dookołowana do rozgrywek dopiero w II rundzie i grać będzie zawsze na wyjazdach — są to mecze towarzyszące. Zrezygnował natomiast z dalszych spotkań Leśnik Kobiór. Wszystkie zespoły, które miały walkowerem, Eramki dla Blyskawicy zdobyli: Mendrek, Brudny i Mieczko.

Sromotnej porażki doznał natomiast w Waplenicy z tamtejszą

Pogonią LZS Pogwizdów (0:4). Również Olimpia Golezów przegrała z LZS Bestwiną 0:3 (0:0). Plast Cieszyń zremisował z rezerwą Stali 2:2 (1:2).

A oto wyniki pozostałych spotkań: LZS Kozy — Leśnik Kobiór 3:0 w. o. LZS Bestwinka — Iskra Pszczyna 0:8 LZS Studzianka — LZS Zabrzeg 1:1 LZS Miedźna — LZS Kaniów 0:2.

TABELKA

1. Iskra Pszczyna	16	27	60:15
2. LZS Kozy	16	26	52:18
3. Plast Cieszyń	16	25	42:20
4. Pogon Waplenica	16	19	41:25
5. LZS Kaniów	16	19	32:30
6. LZS Bestwinka	16	18	36:29
7. Stal II Cieszyń	16	15	23:23
8. Olimpia Golezów	16	14	27:29
9. LZS Drogomyśl	13	13	29:34
10. LZS Miedźna	16	12	24:34
11. LZS Studzianka	16	12	20:40
12. LZS Bestwinka	16	11	20:39
13. LZS Zabrzeg	16	9	17:39
14. LZS Kobiór	16	9	19:46
15. LZS Pogwizdów	16	6	26:42

Stal i Cukrownik przed II rundą

CIESZYŃ (cz). Piłkarze Stali Cieszyń solidnie przygotowywali się do drugiej rundy rozgrywek o mistrzostwo klasy A. Do końca marca trenowali oni pod okiem trenera Jerzego Malika na zgrupowaniu w Wiśle. W tym czasie zespół rozegrał kilka spotkań sparingowych. M. in. wygrał ze Skra Warszawą 1:0 i przegrał 0:2 z Blyskawicą Drogomyśl. Kierownictwo zgrupowania miało jednak pewne kłopoty, gdyż w grupowaniu nie mogło uczestniczyć kilku zawodników, którym zakłady pracy nie dały zwolnień.

Z zespołu nikt nie odszedł, przybyli natomiast dwaj piłkarze JAS — MOS-u Jastrzębie — Kornas i Dziadurski.

CHYBIE (cz). Najpierw piłkarze Cukrownika trenowali w sali gimnastycznej w Strumieniu, potem wyszli na boisko i rozegrali kilka spotkań treningowych. Podopieczni trenera Janiszewskiego pokonali Kolejną Sołę Oświęcim i Iskrę Pszczyną po 4:2 oraz Górnika Brzeszcze 8:2.

Z zespołu ubył Nazimek, który przeszedł do LZS Zabrzeg.

O Puchar Polski

CIESZYŃ (ol). W ostatniej kolejce spotkań piłkarskich o „Puchar Polski” padły następujące wyniki: LZS Hażlach — Plast II Cieszyń 4:3, Wisła Strumieli — LZS Pruchna 6:3, Stal Cieszyń — Pogon Waplenica 2:0, LZS Kończyce Małe — Beskid Skoczów 0:3. Kuźnia Ustroń pauzowała.

W następnej kolejce spotkają się: Plast Cieszyń z Beskidem Skoczów, LZS Hażlach z Wisłą Strumieli, Stal Cieszyń ze zwycięzcą meczu LZS Komorowice — LZS Łąka II a Kuźnia Ustroń ze zwycięzcą spotkania LZS Kaniów — MKS II Bielsko.

Czy tylko cytryny?

CIESZYŃ (—). Corocznie w okresie zimowym i wczesnowiosennym odczuwamy brak witamin, a zwłaszcza witaminy „C”. Dużym pożytkiem cieszą się w tym czasie cytryny, uważane za najbogatsze źródło witaminy „C”. Ze względu na ich cenę, zakup większej ilości, zwłaszcza w okresie trwania grypy, stanowi poważny wydatek w budżecie rodzinnym. Tymczasem mało kto wie, że tę samą ilość witaminy „C” można dostarczyć organizmowi mniejszym kosztem. Chodzi tutaj o niedoceniane witaminowe soki pitne, popularnie nazywane „płynne”, lub „leśne owoce”.

Jedna butelka soku zawiera tyle witaminy „C”, co 3 cytryny. Witaminę tę dostarcza moszcz różnany, który jest jednym z jego składników. Kupując soki witaminowe w cenie 3,10 zł za 1 butelkę osiągamy podwójną korzyść:

1) dostarczamy organizmowi dobrane przyswajalne witaminy „C” oraz innych cennych składników mineralnych,

2) zaoszczędzamy pieniądze, gdyż rachunek ekonomiczny zdecydowanie wychodzi na korzyść witaminowych soków pitnych.

Producetm tych soków, na naszym terenie są Zakłady Przetwórcze „Las” w Cieszyń.

drużyny: Wywórn Urządzeń Chłodniczych „Rogorapid” i PKS.

Nagrodą przechodnia szkół średnich przypada Szkole Kuźnia i Ustroń: drugie miejsce zajęło Technikum Kuźnia z Ustronia, a trzecie: Liceum Ogólnokształcące z Wisły. Natomiast w rozgrywkach szkół podstawowych dwa pierwsze, równorzędne miejsca przyznano Szkole Podstawowej z Wisły. Trzecią lokatą przypada Szkole Podstawowej z Kończy Wielkich.

W konkurencji dziewcząt ustalono następującą tabelę: 1) Emilia Nogowczyk, Wisła, 2) Halina Sobola, LO nr 1 Cieszyń, 3) Anna Zdejnów oraz 4) Anna Niemczyk z LO Wisła.

Wiel Cieszyń — Wisła do linii kolejowej PKP Cieszyń — Golezów — 5 radnych, okr. nr 3: Wies Dzięgiewów część południowa od drogi przelotowej Cieszyń — Wisła do granicy Farstwa — 5 radnych, okr. nr 4: Wies Puńców część wschodnia od drogi przelotowej Mnisztwo — Trzyniec do granicy Dzięgiewów — 5 radnych, okr. nr 5: Wies Puńców część zachodnia od drogi przelotowej Mnisztwo — Trzyniec po granice Cieszyń — 6 radnych.

SKOZÓW WIEŚ okr. nr 1: Wies Harbutowice — 5 radnych, okr. nr 2: Wies Miedziawieć i Wilamowice — 8 radnych, okr. nr 3: Wies Pogórze — 7 radnych, okr. nr 4: Wies Wiślica — 7 radnych.

STRUMIEN WIEŚ okr. nr 1: Wies Zbytków — 6 radnych, okr. nr 2: Wies Bąków — 8 radnych, okr. nr 3: Wies Zabłocie i przys. Budy — 7 radnych, okr. nr 4: Wies Zabłocie przys. Czuchów — 5 radnych.

ZEBRZYDOWICE okr. nr 1: Marklowice Górne — 7 radnych, okr. nr 2: Wies Zebrydowice Górne — 5 radnych, okr. nr 3: Wies Zebrydowice Dolne (Strzałów, Dworzec, Baranina, Owczarnia Grabina) — 8 radnych, okr. nr 4: Wies Zebrydowice Dolne (Centrum, Nowa Droga, Wymysłów, Skotnica, Dolanie) — 7 radnych.

Siedziba Powiatowej Komisji Wyborczej (dla powiatu) mieści się w Cieszyń przy Placu Inwalidów nr 1.

SZACHY SZACHY

III Spartakiada szachowa

CIESZYŃ (x). W sali Domu Kultury odbyła się III Spartakiada Szachowa zakładów pracy oraz szkół średnich i podstawowych. Pierwsze miejsce oraz „Złotą Wstęgę” zdobyła drużyna Cementowni z Golezowa, drugie: Zarząd Powiatowy ZMS. Na dalszych miejscach uplasowały się

PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH

informujemy przypominamy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2)

ciec półn. — 6 radnych, okr. nr 2: Wies Pierściele połud. — 6 radnych, okr. nr 3: Wies Kiczycze — 6 radnych, okr. nr 4: Wies Kowale — 6 radnych.

POGWIZDÓW — okr. nr 1: Wies Brzeźówka i Marklowice — 8 radnych, okr. nr 2: Wies Pogwizdów Wschód — 7 radnych, okr. nr 3: Wies Pogwizdów Zachód — 7 radnych.

PRUCHNA okr. nr 1: Pruchna Centrum, Majątek Państwowy — 7 radnych, okr. nr 2: Przys. Nowy Świat, Gawilnec, Knaś — 7 radnych, okr. nr 3: Przys. Nowe Chałupy, Kłiszewo, Kopanina — 6 radnych.

PUNCÓW okr. nr 1: Wies Mnisztwo — 4 radnych, okr. nr 2: Wies Dzięgiewów część północna od drogi przelotowej

Fuzja dwóch LZS

KOŃCZYCE W. (cz). Staraniem działaczy sportowych Kończy Wielkich i Rudnika jedna z połączenia klubów w tych wioskach w jeden LZS. Liczy on obecnie ponad 60 członków, którzy robią wszystko, aby podnieść na wyższy poziom sport w tych wioskach. Powołano dwie drużyny piłkarskie. Jedna rozegrała 6 meczów w klasie C, a druga w lidze wiejskiej. Istnieje mocna sekcja tenisa stołowego i siatkówki.

Treba przypaść, że piłkarze z obu wiosek zabrali się solidnie do pracy. Całą zimę trenowali w sali gimnastycznej miejscowej szkoły pod okiem nowego trenera, byłego zawodnika cieszyńskiego Stali Wł. Głuszka. Rozegrali już kilka spotkań sparingowych, między innymi z Olimpią Golezów i rezerwą Stali Cieszyń.

Prezesem klubu jest Otokar Tomica, działacz sportowy z Rudnika.

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWNICZEGO w Bielsku-Białej

ZAWIADOMIA

wszystkich odbiorców gazu w Skoczowie, zapożyczonych z sieci niskopiętnej, że w związku z pracami sieciowymi

WSTRZYMANA ZOSTANIE DOSTAWA GAZU w środę dnia 16 kwietnia 1969 r. od godz. 8.00 do ok. godz. 15.00. Na ten okres należy pozamykać wszystkie kurki gazowe przed przyborami celem uniknięcia zapowietrzenia sieci gazowej i powstania niebezpieczeństwa wybuchu lub pożarów z chwilą wznowienia dostawy gazu. kr60

Spółdzielnia Pracy „JEDNOŚĆ” w Cieszyń

ZATRUDNI

w zakładach w Cieszyń

4 UCZNIÓW do nauki w zawodzie

● STOLARZ MEBLOWY

● STOLARZ BUDOWLANY (drzwi, okna itp)

Bliższe szczegóły do omówienia w biurze Spółdzielni w Cieszyń, ul. Śrutarska 28, tel. 12-34, w godz. od 8.00 do 16.00. kr62

pracownicy poszukiwani

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Nierodzimiu p-ta Skoczów pow. Cieszyń zatrudni natychmiast STARSZEGO KSIĘGOWEGO D/S FINANSOWYCH, oraz KSIĘGOWEGO MATERIAŁOWEGO. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie i kilkuletni staż pracy w księgowości. Wymagowanie płatne zgodnie z UZP dla przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa. Mieszkańców służbowych nie zapewniamy. Oferty pisemne kierować pod adresem j.w. Zgłoszenia osobiste kandydatów przyjmowane będą codziennie, w godzinach urzędowych, w sekretariacie POM. kr65

BESKIDZKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

z siedzibą w Ustroniu

PRZYJMĄ AGENTÓW

DO PROWADZENIA PUNKTÓW „MAŁEJ GASTRONOMII”

do objęcia:

- kioski ze sprzedażą lodów i cocktaili
- kiosk z artykułami cukierniczymi i napojami chłodzącymi
- kuchnie polowe
- rożny mechaniczne
- patelnie elektryczne
- wózki barowe
- wózki satoratorowe
- kufy piwne

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadry, Ustroń, ul. 1 Maja 5, tel. 213 lub 214. kr61

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki Poczty i „Ruch”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 18.328 egz. 0-4



Uszkodzony sprzęt radio - telewizyjny naprawi każda placówka ZURiTu

Lp. Nazwa placówki Adres placówki Telefon Wykonywane usługi

1. SORIT-13 Cieszyń, ul. Armii Czerwonej 45 tel. 927 Odpłatna i gwarancyjna naprawa odbiorników radiowych, tranzystorowych i telewizyjnych, magnetofonów, adapterów i wzmacniaczy akustycznych.

2. SORIT-77 Ustroń, ul. 22 Lipca 54 535 Odpłatna i gwarancyjna naprawa odbiorników radiowych, tranzystorowych i telewizyjnych magnetofonów i adapterów. 63kr

Kto z kim w A-klasie...

CIESZYŃ (cz). W najbliższą niedzielę rozpoczyna się rozgrywkę mistrzowskie II rundy klasy A. Zespoły rozegrały pierwszą kolejkę wiosenną jeszcze jesienią, stąd 13 bm. odbędą się już druga seria spotkań rundy wiosennej.

A oto terminarzy:

13 KWIEŹNIA: Wisła Strumieli — Stal Cieszyń, Kuźnia Ustron — Beskid Bielsko, Beskid Skoczów — Walcownia Czechowice, LZS Łąka — Górnik Czechowice, Elektrostal Czechowice — Cukrownik Chybie, MKS Bielsko — LZS Bojszowy, LZS Komorowice pauzuje.

20 KWIEŹNIA: Cukrownik — MKS, Bojszowy — Kuźnia, Beskid B. Beskid Sk., Górnik — Elektrostal, Walcownia — Wisła, Komorowice — Łąka, Stal pauzuje.

27 KWIEŹNIA: Wisła — Beskid B., Walcownia — Stal, Elektrostal — Komorowice, Kuźnia — Cukrownik, Skoczów — Bojszowy, MKS — Górnik, Łąka pauzuje.

4 MAJA: Komorowice — MKS, Beskid B. — Walcownia, Górnik — Kuźnia, Cukrownik — Skoczów, Bojszowy — Wisła, Stal — Łąka, Elektrostal pauzuje.

11 MAJA: Beskid B. — Stal, Kuźnia — Komorowice, Skoczów — Górnik, Wisła — Cukrownik, Elektrostal — Łąka, Walcownia — Bojszowy, MKS pauzuje.

18 MAJA: Bojszowy — Beskid B., Łąka — MKS, Cukrownik — Walcownia, Komorowice — Skoczów, Stal — Elektrostal, Górnik — Wisła, Kuźnia pauzuje.

25 MAJA: Bojszowy — Stal, Wisła — Komorowice, Walcownia — Górnik, MKS — Elektrostal, Beskid B. — Cukrownik, Kuźnia — Łąka, Skoczów pauzuje.

1 CZERWCA: Górnik — Beskid B., Stal — MKS, Komorowice — Walcownia, Elektrostal — Kuźnia, Łąka — Skoczów, Cukrownik — Bojszowy, Wisła pauzuje.

5 CZERWCA: Cukrownik — Stal, Kuźnia — MKS, Beskid B. — Komorowice, Wisła — Łąka, Bojszowy — Górnik, Skoczów — Elektrostal, Walcownia pauzuje.

8 CZERWCA: Elektrostal — Wisła, Górnik — Cukrownik, Łąka — Walcownia Komorowice — Bojszowy, Stal — Kuźnia, MKS — Skoczów, Beskid B. pauzuje.

15 CZERWCA: Górnik — Stal, Wisła — MKS, Cukrownik — Komorowice, Beskid B. — Łąka, Skoczów — Kuźnia, Walcownia — Elektrostal, Bojszowy pauzuje.

22 CZERWCA: Kuźnia — Wisła, Elektrostal — Beskid B., MKS — Walcownia, Łąka — Bojszowy, Komorowice — Górnik, Stal — Skoczów, Cukrownik pauzuje.

i...w B-klasie

13 KWIEŹNIA: LZS Kozy — Blyskawica Drogomyśl, Iskra Pszczyna — Pogon Waplenica, LZS Zabrzeg — Leśnik Kobiór, LZS Kaniów — LZS Bestwinka, Olimpia Golezów — LZS Studzianka, Plast Cieszyń — LZS Miedźna, LZS Pogwizdów — Stal II Cieszyń, Walcownia II Czechowice — LZS Bestwinka.

20 KWIEŹNIA: Leśnik Kobiór — LZS Pogwizdów, Bestwinka — Kozy, Studzianka — Pszczyna, Miedźna — Zabrzeg, Bestwinka — Kaniów, Stal II — Golezów, Drogomyśl — Plast, Pogon — Walcownia.

27 KWIEŹNIA: Pszczyna — Drogomyśl, Zabrzeg — Waplenica, Kaniów — Kobiór, Golezów — Bestwinka, Plast — Studzianka, Pogwizdów — Bestwinka, Kozy — Stal II, Walcownia II — Miedźna.

4 MAJA: Bestwinka — Pogwizdów, Studzianka — Kozy, Miedźna — Pszczyna, Bestwinka — Zabrzeg, Stal II — Kaniów, Drogomyśl — Golezów, Waplenica — Plast, Kobiór — Walcownia II.

11 MAJA: Zabrzeg — Drogomyśl, Kaniów — Waplenica, Golezów — Kobiór, Plast — Bestwinka, Pogwizdów — Miedźna, Kozy — Bestwinka, Pszczyna — Stal II, Walcownia II — Studzianka.

18 MAJA: Kaniów — Drogomyśl, Studzianka — Pogwizdów, Bestwinka — Pszczyna, Stal II — Kozy, Kozy — Miedźna — Waplenica — Golezów, Kobiór — Plast, Bestwinka — Walcownia II.

25 MAJA: Bestwinka — Waplenica, Plast — Kozy, Miedźna — Kobiór, Golezów — Pszczyna, Studzianka — Bestwinka, Zabrzeg — Kaniów, Drogomyśl — Stal II, Pogwizdów — Walcownia II.

1 CZERWCA: Kobiór — Studzianka, Pszczyna — Kaniów, Waplenica — Miedźna, Kozy — Golezów, Drogomyśl — Bestwinka, Pogwizdów — Plast, Bestwinka — Stal II, Walcownia II — Zabrzeg.

5 CZERWCA: Miedźna — Drogomyśl, Golezów — Pogwizdów, Studzianka — Waplenica, Kaniów — Kozy, Bestwinka — Kobiór, Zabrzeg — Pszczyna, Stal II — Bestwinka, Plast — Walcownia II.

8 CZERWCA: Stal II — Kobiór, Waplenica — Bestwinka, Zabrzeg, Drogomyśl — Studzianka, Pogwizdów — Kaniów, Bestwinka — Miedźna, Plast — Golezów, Walcownia II — Pszczyna.

15 CZERWCA: Bestwinka — Drogomyśl, Zabrzeg — Pogwizdów, Kobiór — Waplenica, Pszczyna — Kozy, Studzianka — Bestwinka, Kaniów — Plast, Miedźna — Stal II, Golezów — Walcownia II.

22 CZERWCA: Stal II — Waplenica, Drogomyśl — Kobiór, Pogwizdów — Pszczyna, Bestwinka — Bestwinka, Plast — Zabrzeg, Miedźna — Studzianka, Golezów — Kaniów, Walcownia — Kozy.

29 CZERWCA: Waplenica — Drogomyśl, Kozy — Pogwizdów, Bestwinka — Miedźna, Zabrzeg — Golezów, Kobiór — Bestwinka, Pszczyna — Plast, Studzianka — St

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 12 DO 18 KWIETNIA br.

KINA

Cieszyn PIAST: 12-16 Czołowiek z M-3, 17-18 Ostatni watażka.
Skoczów PODHAŁE: 12-13 Dzień, w którym wypłynęła ryba, 15-18 Anna Karenina.
Strumięń WISŁA: 12-13 Dżingis Chan, 15-16 Hasło Korn, 18-20 Fantomas wraca.
Ustroniu UCIECHA: 12-15 Agent o dwóch twarzach, 16-18 I s. Szpieg wyszedł z morza.
Wiśla MARZENIE: 12-13 Is. Szpieg wyszedł z morza, II s. Znak panny, 15-16 Złoty zło-dzieja, 17-18 Porwanie dziewcz. Brenna BESKID: 12-13 Pa-miętnik pani doktor, 14-17 Cierpienie, wino, 18 Lekarstwo na miłość.
Golezów SZAROTKA: 12-13 Arcylokal, 15-16 Jak się po-zbyć Helenki, 18 Mój przyja-ciel Delfin.
Istebna OLZA: 12-13 Koniec agenta W-4C, 16-17 Hatari.
Pogwizdów ONDRASZEK: 12-13 Złoty, rodany, 14-17 Niewidzialny batalion, 18 Hasło Korn.
Zebrydowice SYRENA: 12-13 Hasło Korn, 14-17 Małpa ku-racja, 18 Pamiętnik pani dok-tor.

OBJAZDOWE

KONIAKÓW — 13 kwietnia, godz. 16 i 18, DEBOWIEC — 14 kwietnia, godz. 17 i 18, PIERSIEC — 15 kwietnia, godz. 17 i 18.
Seans I: „Przełkwo Bogom” prod. pol. II seans „Długie pocalunku 90” prod. CSRS.
OGRODZONA — 16 kwietnia, godz. 17 i 18, HAZŁACH — 17 kwietnia, godz. 17 i 18, DRO-GOMYSŁ — 18 kwietnia, godz. 17 i 18.
Seans I i II: „Fantomas wraca” prod. franc., panor.

Dom KULTURY

12 kwietnia, godz. 16: Klub Tańca Towarzystwa „Quick”, godz. 17: Szachlaci, godz. 18: Kukielki (próba).
13 kwietnia, godz. 17: Kon-cert Państwowej Szkoły Mu-zycznej.
14 kwietnia, godz. 9 i 10: Olim-piada Wiedzy o Województwie Katowickim (eliminacje powia-towe), godz. 16: Filmy Oświa-tlowe, godz. 16:15: Kursy języ-ków obcych, godz. 18: Kabare-t „Chochlik” (próba).
15 kwietnia, godz. 17: Salka Klubowa — Włócz Poeszli Lu-dowej Emilii Michalskiej (sto-wo wzięcie B. Poloczkowej), godz. 18: Cieszyńskie Towar-zystwo Fotograficzne, godz. 17: Chór ZPITZC, godz. 16:15: Esperanto, godz. 16:15: Kursy języ-ków obcych.
16 kwietnia, godz. 17: Sza-chlaci, godz. 16:15: Kółko Pla-styczne, godz. 16:30: Esperanto, godz. 18: Kwartet Instrumental-ny.
17 kwietnia, godz. 17: Klub Tańca Towarzystwa „Quick”, godz. 16:15: Kursy języków ob-cych, godz. 16:30: Teatr Poeszli „Logos”.
18 kwietnia, godz. 16:30: Chór ZPITZC, godz. 14:30: Kabaret „Chochlik” (próba), godz. 17:30: Filatelisci, godz. 16:15: Kursy języków obcych.

APTEK

CIESZYN: od 12-18 kwietnia br., dyżurny nocny i świątecz-ny pełni Apteka Nr 173, Pl. Ks. Londzina 1 (tel. 12-67).

WYSTAWY

Do dnia 22 kwietnia br., czynna będzie wystawa malar-stwa amatorskiego z zakresu służby zdrowotnej lek. med. Wł. Boruckiego. (Można zwiedzać we wtorki, płatki w godz. od 10-18 i w niedzielę o godz. 10-13).

KATOWICE

SOBOTA, 12 KWIETNIA
8.55 „Komedianty” — film pol., 16.10 Aktualności, 16.45 „Nie tylko za kierownicą (XII turniej) szkół zawodowych”, 17.45 Rep. filmowy, 18.00 Ga-wedy wilków morskich, 18.15 „Skarby morskiego dna” — film („Encyklopedia morza”), 19.30 Monitor, 20.15 „Latające gwiazdy” — prog. rozrywko-woy, 21.15 Pegaz, 22.15 Wiad. sportowe, 22.25 „Służący” — film ang.
NIEDZIELA, 13 KWIETNIA
10.35 Zespoły Domu Kultury huty „Kościuszkowski”, 10.50 Film kr./mtr., 11.00 Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1934, 11.30 Program aktualny, 12.35 „Lenin w filmie” („W Starym kinie”), 13.55 Seans muzyczny, 14.25 Młodzieżowe zespoły artystycz-ne, 14.55 Dla dzieci: „Maski mistrza Fantaski”, 16.55 Piór-kiem i węglem, 16.20 Felieton, 16.35 PKF, 16.45 Teatr Komedii Współczesnej: P. C. Yersild — „Uwaga, posiedzenie trwa”, 17.35 Prog. public., 17.50 „Nie ma cudów” (satyra politycz-na), 18.35 Ludzie i zdarzenia, 20.05 „Bzkalany zamek” — film franc., 21.40 Wiad. sportowe, 22.00 „Gramy o von — balet” — film CSRS, 22.30 Wiad. spor-towe.

CENTRUM WZASOWE w Wiśle

Na 71 domów wczasowych, jakimi w tej chwili dyspo-nuje Okręg FWP w Miku-szowicach Śląskich, aż 38 obiektów znajduje się na terenie Wiśli. Poza tym domy FWP okręgu mikusz-owickiego znajdują się w Ustroniu (7), Szezyrk (7), Mikuszowicach (5), a nadto: w Jastrzębiu, Zwardoniu, Glucholazach (ostatnio rejon ten przekazany został dy-rekcji opolskiej), Węgier-skiej Górze, Wapienicy i Bukowni.
Aktualnie dyrekcja FWP w Mikuszowicach dysponuje 2.350 miejscami wczasowy-mi. (x)

NARESZCIE WIOSNA!



KWIECIEŃ W PRZYSŁOWIACH

Ciepłe deszcze w kwiecień rokuja pogodną jesień.
Gdy w końcu kwietnia deszcz porosi, wielką korzyść z roli przynosi.
Grzmot w kwietniu dobra nowina, jak szron roślin nie pościna.
Kwiecień, gdy jest suchy, nie daje dobrej otuchy.
W kwietniu grzmoty od północy zdrowie, żyźność wró-ża.
W kwietniu posusza, nic się z ziemi nie rusza.
Kiedy w kwietniu słonko grzeje, nikt na tym nie zubo-żeje.
Deszcz na Marek, to ziemia jak skwarek.
Jeżeli na Wojciecha śnieg pada, co trzecia kopa stana na łakach przepada.
Kwiecień, plecień, wciąż przeplata, trochę zimy, trochę lata. IF.

MALUCHY W WIOSENNYM SŁONCU



Nareszcie prawdziwa wiosna. Słoneczna pogoda ostat-nich dni spowodowała, że zapelnili się parki, skwery i ulice. Wyjechały również na dwór mamy ze swymi po-plechami, aby kapć je w promieniach wiosennego słońca. Fot.: Paweł Czupryna

ZE STARYCH DZIEJÓW

W 100-lecie Kanału Sueskiego

Dokładnie przed stu laty ukazały się w „Gwiazdce Cieszyńskiej” trzy artykuły, poświęcone Kanałowi Sueskiemu, który w owe czasy uchodził za „cud świata”. Tygodnik cieszyński pisał o tym wydarzeniu w słowach pełnych zachwytu, wskazując na wielkie zna-czenie tego przedsięwzięcia, którego autorem był francu-ski inżynier nazwiskiem

Lesseps. Stało się ono tema-tom numer jeden nie tylko władców Europy, ale także szerokiego rzesz ludzkich, które komentowały to nie-zwykłe wydarzenie jako nie-mal niezmiernie dziwne. Również na naszym Śląsku wiele rozprawiano o Kana-le Sueskim, a ponoć byli na-wet tacy, którzy wyjechali do Egiptu, by na własne oczy przekonać się o tym, o czym rozpisywały się ga-zety.

Warto przypomnieć, że od roku 1869 Kanał był eksplo-atawany przez spółkę akcyj-ną, o kapitale francusko-brytyjskim, przynoszącą ak-cjonariuszom olbrzymie zy-ski. Zyski te ciągnęli oni do roku 1956, a więc przez 87 lat, do chwili, kiedy spółka wywłaszczona została przez rząd egipski, co z kolei stało się powodem interwencji zbrojnej Francji i Anglii w Egipcie. (x)

WIĘKSZY ZASIĘG MOSTÓW

Miejskie Ośrodki Sportu Turystyki i Wypoczynku, działające w naszym powie-oie dotychczas jedynie w

Ustroniu i w Wiśle, rozsze-rza w tym roku zasięg swej działalności o sąsiednie rejo-ny. Ustroniskie MOSTY „Be-skid” pośredniczyć będzie w wynajmowaniu kwatery w Brennej, Górkach Wielkich i Nierodzimiu, a wiślański MOSTY „Gron” — w Isteb-nie, Konikowie i Jaworzyn-ce. (u)

Rybnik („Lata dobrej robo-ty”), 17.55 Rozmaitości kulta-ralne, 18.10 Kolarze przed Wy-ścigiem Pokoju, 10.30 „Kalusza ri” — film rum., 18.40 Dialogi historyczne, 20.05 Giełda pio-senki, 20.35 Światowid, 21.05 PKF, 21.15 „Balet” — film pol., 22.00 Pełzające.

CZWARTEK 17 KWIETNIA

16.45 Ekran z bratkiem: m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleburry” — film, 17.30 Echo stadionu, 17.50 Szczecin-skie konfrontacje, 18.15 Ak-tualności, 18.30 Tradycja i współczesność, 18.50 Eureka, 20.05 Teatr TV: Henryk Ibsen — „Konsul Bernick”, 21.30 Pa-mięć i sprawiedliwość.

PIĄTEK 18 KWIETNIA

10.00 „Agent ubezpieczenio-woy” — film, 16.45 Kino „Pys”, 17.05 Aktualności, 17.20 Dąbro-wa Górnicza („Lata dobrej ro-boty”), 17.35 Nie tylko dla pań, 17.55 Kino Filmów Ama-torskich, 18.25 Perspektywy techniki, 18.55 Teletur, 20.05 Teatr TV: Leon Kruczkowski: „Pierwszy dzień wolności”, 21.35 10 minut recenzji, 21.45 Spożycie z Orlich Gniazd, 22.15 Sprawy filmowe z me-czu koszykówki Polska — Ju-gosławia.

PRO TV TYGO DZIA

CIĘKAWSZE POZYCJE

PONIEDZIAŁEK 14 KWIETNIA

16.45 „ZWIERZNIENIE”: m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleburry” — film, 17.30 Echo stadionu, 17.50 Szczecin-skie konfrontacje, 18.15 Ak-tualności, 18.30 Tradycja i współczesność, 18.50 Eureka, 20.05 Teatr TV: Henryk Ibsen — „Konsul Bernick”, 21.30 Pa-mięć i sprawiedliwość.

WTOREK 15 KWIETNIA

8.15 „Pod słońcem Rzymu” — film włoski, 16.45 Aktualności, 17.00 Ekran Młodych, 20.05 „Pod słońcem Rzymu” — film, 21.40 Egzamin z samo-rządności.

ŚRODA 16 KWIETNIA

8.20 „Strachy zamku Spes-sart” — film, 16.45 Złob to sam, 17.00 Związek Złobnego Zeszytu 17.25 Aktualności, 17.40

Domy mają nazwiska...

W związku z artykuł-kiem, jaki niedawno zamie-ściliśmy w naszym piśmie, wskazując na niezwykle interesujące nazwy posz-czególnych osiedli Jawo-rzynki, otrzymaliśmy list od znanego działacza, Jana Bu-rego, który informuje nas, że w jego wsi każdy dom ma swoje nazwisko. Na po-twierdzenie tego podaje nam kilka nazw domów z Dolnych Zapisieków (część Jaworzynki).

Warto zastanowić się nad tymi charakterystycznymi nazwami. Na pierwszym

miejscu podajemy nazwy domów, na drugim zaś nazwisko właściciela.
Hiasztuba — Czepczor; Lagwer — Heczek; Spo-dilpian — Juroszek; Joz-e-fula — Ligocki; Szopa — Bury; Siwoń Haratyk; Babiczok (Babicula) — La-cek; — Kuczan — Słowio-czek; Pliszczolka — Słowio-czek II; Zgronlok — Moty-cka; Wochterka — Motyka; Kaprolka — Haratyk; Ka-prol — Haratyk; Smiczok — Słowiocek; Fojciok — Czepczor; Zdolinian — Ka-jewulok; Sikorka — Gorzol-

ka; Podnowinka — Ska-wran; Byrtowczok — Ka-wulok; Jurezyk — Czep-czor; Pydych — Kuźma; Kowolczok — Wawrzacz; Zapotok — Czepczor.

Ale to jeszcze nie wszyst-ko. Każdy kawałek posia-danego pola ma swoją na-zwę, np.: Nad brzezy, U lipy, Pod i Za miedzą, Pod domem, U Jawora, U smeczka. Wiele spośród tych nazw zamario już w ludzkiej pamięci, ale na ich miejsce powstają nowe, jeszcze nieobroste w trady-cje bogatego słownictwa (x)

WYCIĄG na Czantorię nieczynny

Jak nas informuje kierownictwo Wyciągu Sportowo-Turystycznego na Czantorię w Ustroniu - Polanie, wyciąg będzie nieczynny do dnia 30 kwietnia br. Przerwa w eks-ploatacji zostanie wykorzystana do przeprowadzenia okre-sowego przeglądu i remontu urządzeń. (cz)

Choć Jan Słomka nie po-chodzi ze Śląska, warto tę postać przypomnieć, choćby dlatego, że zajmował się nią nasz ustroniski bibliofil, Jan Wantula, który napisał w roku 1913 artykuł, poświę-cony temu światłemu chłopu

swych ziomek, że swoje powodzenie zawdzięczał głównie temu, że słuchał rad światlejszych ludzi, zwłaszcza czytając gazety i książki.

Pamiętniki Jana Słomki stanowią ciekawy dokument

PAMIĘTNIKI Jana Słomki

z Dzikowa, zachęcając cie-szyńskich „gardów” do po-dobnych wspomnień. Nieste-ty ci nie okazali większej chęci do zwierzeń, i choć nie brak nam pamięt-ników chłopów cieszyńskich z lat dawnych (ich zbiera-tem jest m. in. Jan Broda z Górek Wielkich), apel Jan Wantuly — zdaje się — pozostał bez echa.

Wantula pragnął bardzo, aby w cieszyńskiej interpre-tacji, któryś z światłych, tak pod względem facho-wym, jak społecznym i na-rodowym, rolników opowie-dział, jak dochodzi do wy-ników w swym życiu. Aby z wypowiedzi tych wynika-ło, że wódka jest największym wrogiem człowieka. Słomka napisał w swych pamiętnikach bowiem, że — a działo się to dokładnie przed 100 laty — odprysnął się od wódki, co zaoszczędziło mu wiele pieniędzy, jeszcze więcej zdrowia i chęci do pracy.
Poucza dalej Jan Słomka

zasów, kiedy zabobon, ho-dowane tradycyjnym me-todom uprawy, troska wyi-acznie o własną zagrodę, spra-wiały, że wieś polska cier-piała nędzę. Jan Słomka na-leżał do bardzo nielicznych na owe czasy chłopów, któ-rego sprawy publiczne inte-resowały nie mniej od oso-bistych. Blisko pół wieku był wójtem, prekursorem postępu, siewcą poglą-dów, gwarantujących chłopu wszechstronny rozwój. (x)

FOLDER o Wiśle

Z inicjatywy i nakładem Wojewódzkiego Ośrodka In-formacji Turystycznej uka-że się w tym roku (oby jak najwcześniej) folder poświę-cony tej miejscowości. Rzecz wprawdzie nieduża, ale za-powiadająca inne wydawnic-twa o Wiśle, która od wielu lat odczuwa dotkliwy brak informatora. (x)



Panie Redaktorze!

I STNIEJE PILNA POTRZEBA przeanalizowania pracy tych warsztatów rzemieślniczych, które zobowiązane są do świadczenia usług. Jak wynika bowiem z lic-znych skarg obywateli naszego miasta, usługi te są świadczone w bardzo oryginalny sposób. Po pro-stu „petenta” naraził się na taką dozę cierpliwości, że wreszcie, znużony przydatym czekaniem na wykonanie

TO MI SIĘ NIE OPLACA!

drobnej usługi, albo z niej rezygnuje, ku radości tego, który ją ma świadczyć, albo drobny mankament, taki czy inny, pozostawia nienaprawiony.

Wydziałowi Przemysłu i Handlu zapewne dobrze zna-na jest taka sytuacja, godząca w interesy mieszkańców naszego miasta, dlatego wydaje się rzeczą słuszną, aby podjęte zostały energiczniejsze kroki w kierunku jej uzdrowienia.

Wiążę się to z koniecznością otwarcia nowych warszta-tów naprawczych, gdyż dotychczasowa ich ilość jest sta-nowczo za mała w stosunku do istniejących potrzeb. Po-nadto wskazaną byłoby rzeczą, aby instytucje ku temu powołane wyjasniały właścicielom warsztatów, że w na-szym ustroju obowiązują pewne normy współzależności oparte na zasadach socjalistycznych. Oznacza to widzenie w drugim człowieku nie tylko dostawcy złotych, ale tak-że współobywatela i współbudowniczego kraju. A więc zrozumienie podstawowych zasad naszego ustroju, w którym każdy uświadomiony obywatel odpowiada w jakimś stopniu za losy swego kraju.

Powiedzenie, które się nienetę często słyszy: „mnie się to nie oplaca” jest aspołeczne. Bo co to właściwie zna-czy? Że przyjmując wielkie prace, bo na nich mogą wy-cieć zarobek. Oczywiście są takie warsztaty, którym obec-a są te hasła i te winny być w jakiś sposób honorowane, zdając bowiem swój praktyczny egzamin nie tylko jako jednostki ekonomiczne, ale w równej mierze jako pla-cówki społecznej przydatności.

Niejaki X

Z NASZEGO ARCHIWUM



Prezentujemy dziś jeden z najstarszych widoków pia-słowskiego Cieszyna. Sztych, wykonany przez nieznanego artystę, przedstawia warowny gród nad Olzą według sta-nu, jaki istniał w roku 1640. Ilustrację (reprodukcję) przez Tadeusza Kopoczkę) zacytowaliśmy z czeskiej pu-blikacji historycznej. Warto wiedzieć, że istnieją jeszcze starsze sztychy.

»STREFY CISZY«

W WIELU MIASTACH naszego kraju, w kompleksie osiedli, planuje się tzw. „strefy ciszy” — miejsca wypoczynku ludzi starszych. Wymagają one — rzecz zrozumiała — właściwego usytuowania, a troska o nie to nie tylko akcja o charakterze humani-tarnym, to także najelementarniejsze wypełnienie zadań, jakie stawia przed architektem, projektującym budowę nowego osiedla, nasze państwo.

Przykładem — cytowanym wielokrotnie — nieuwzględ-nienia potrzeb higienicznych, nie tylko zresztą ludzi star-szych, ale w równej mierze także i młodzieży — to ZOR, skąd wypłoszono resztki zieleni, nie troszcząc się o nowe zadrzewienia. Zapomniano zupełnie o tym, że zieleni w nowoczesnym budownictwie komunalnym to: „całokształt programu związanego z wypoczynkiem i regeneracją sił mieszkaniców”.

Jakby dla przekory garze z halasującymi motocyklami usytuowano w najbliższym otoczeniu ogródków działko-wych, mających na celu dostarczenie ludzkiej pracy, prze-ważnie starszym, nie tylko przyjemnych i pożytecznych zajęć na własnym zagonie, ale także, tak często upra-gnięnej ciszy.

Pisałmisi niejednokrotnie o piaskownicach, o ogród-kach jordanowskich o placach zabaw, o boiskach, o różnych formach rekreacji dla dzieci i młodzieży. Po raz chyba pierwszy piszemy o miejscach rekreacji dla ludzi starszych, schorowanych, jednym słowem o — „strefach ciszy”. Dziwne to żądanie, tym dziwniejsze, że prze-fach ciszy, że Cieszyńskiemu, w których człowiek stary przeżywałmisi garze z halasującymi motocyklami usytuowano w najbliższym otoczeniu ogródków działko-wych, mających na celu dostarczenie ludzkiej pracy, prze-ważnie starszym, nie tylko przyjemnych i pożytecznych zajęć na własnym zagonie, ale także, tak często upra-gnięnej ciszy.

Wskazującymi na wyż starczy — będzie stale rósł. Warto i o tym pamiętać!

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 7. jeden z dwu-nastu, 8. starożytna „blkini”, 9. rzeka na Półwyspie Zachod-nim, 10. tyle samo tu, a tyle samo tam, 11. powinna wyprze-dzić praktykę, 12. dzlura w lesie, 14. więcej niż maszyna, 16. średniowieczny podatek, 20. dziedziczenie, 23. prowadzi do upadłości, 24. stolica Turcji, 25. niegdyś broń miasta i grody, 26. boli gardło, 27. miasto powiatowe w Andalu-zji.

PIONOWO: 1. strój japoński, 2. prymitywna łódź południow-owa, 3. oddziela dwa pomieszczenia, 4. wjeżdżenie dla zwy-czaj, 5. w powieści i w tka-ninie, 6. „rezydencja” prze-stępców, 13. roślina przemys-łowa, 15. pierwiastek promie-niotwórczy, 17. imię męskie, 18. państwo z „butem”, 19.

wojskowy przywódca Koz-aków, 20. stłyna z Tarnobrze-gu, 21. na cieszyńskim Ryn-ku, 22. telewizyjny magazyn. (GORDON)

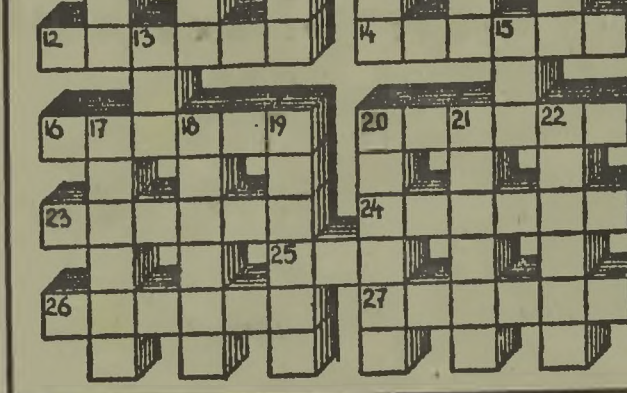
Pomiędzy Czytelników, któ-rzy w terminie do dnia 21 kwietnia br., nadesłali na adres Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, Cieszyn Rynek 12, prawidłowe rozwiązania, roz-losujemy nagrody książkowe. Nagrody książkowe wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z NR 13:

Poziomo: rybak, kadra, su-mator, komar, koper, mata, skok, rym, Baszanowski, kil, aoda, kawa, kuruc, Orawa, narkoza, baran, agora.

Pionowo: wylom, pasat, ta-rok, Aniek, kura, maszynistka, koks, matador, podkowa, rak, mol, suwak, Dunaj, acan, ko-za, Argon, awers.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Tadeusz Sikora — Puncok — Edwin Kaluza — Brenna.





Efektownie ma wyglądać wnętrze recepcyjne cieszyńskiej Poczty. Do budynku wchodzić będziemy od strony Ryńku, a nie jak dotychczas od ul. Matejki. Prace są dość skomplikowane, ale posuwają się naprzód. O terminie otwarcia — assekuracyjnie — nie piszemy. Na zdjęciu: prace montażowe konstrukcji stalowej przy przyszytych głównym wejściu do budynku pocztowego. Fot.: T. Kopoczek

Dla uczczenia 25-lecia PRL

KONKURS NA WSPOMNIENIA

organizuje Redakcja „Głosu”
i Referat Kultury Prez. MRN

OBCHODY 25-LECIA POLSKI LUDOWEJ stwarzają szczególną okazję do odświeżenia bilansu przeobrażeń ustrojowych — ekonomicznych, politycznych i społecznych — dokonanych w tym okresie oraz wszechstronnego dorobku całego kraju, a także poszczególnych regionów. By w pełni uświadomić sobie wagę naszych osiągnięć, pamiętać trzeba o warunkach „startu”, o przynależności i okolicznościach towarzyszących „pozytywnym wyjściom”.

Jak więc zaczęliśmy w Cieszynie, w miastach i wsiach cieszyńskiego powiatu nasze 25-lecie? Jak wyglądało spotkanie z powstającą wolnością, z nowym światem, z zakładami pracy? Jak słowa o władzy ludowej przemieniały się w czyn w trudnej, codziennej walce o każdy produkt naszych rąk i myśli? Jak kształtowało się całe 25-lecie we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i kulturalnego?

Oto pytania sygnalizujące problematykę konkursu uczestników, organizatorów i obserwatorów wydarzeń, które stworzyły podstawę naszych dzisiejszych osiągnięć oraz wydarzeń, które umożliwiają ich pomaganie.

Organizatorzy otwierają konkurs na wspomnienia z myślą o ujawnieniu w nich nie zdolności literackich, ale sprawdzalnych faktów o wartościach dokumentalnych, popartych — jeśli to jest możliwe — materiałem fotograficznym itp.

WARUNKI KONKURSU

- Konkurs trwa od daty ogłoszenia do 10 lipca 1969 r. (decyduje data stempla pocztowego).
- Prace konkursowe o dowolnej objętości należy zaopatrzyć w godło autora, który swe imię, nazwisko oraz dokładny adres ujawni obok godła na osobnej kartce w naklejonej kopercie, przesłanej wraz z pracą pod adresem: Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, Rynek 12 lub Referat Kultury Prezydium MRN, Rynek 1.
- Wartość nagród (pieniężnych i rzeczowych) wynosi 8 tys. zł.
- Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo dowolnego podziału nagród, zgodnie z decyzją komisji konkursowej.
- Organizatorzy zastrzegają sobie prawo publikowania prac w „Głosie” lub we fragmentach.
- Skład komisji konkursowej ogłoszony zostanie w terminie późniejszym.

35-kilometrowy pas wczasowy

CIESZYN (x) Już chyba w najbliższych latach mieszkańcy GOP i ROW, a wraz z nimi tysiące ludzi przybywających w nasze Beskidy z całego kraju, staną się świadkami zakończenia największej w Polsce kompleksowej inwestycji wczasowej, którą będzie pas rekreacyjny, ciągnący się od brzołym pólkami na przystanku 35 kilometrów — od Ustronia, poprzez Wisłę, do Szarytki.

Plan tego imponującego założenia przewiduje budowę „gniazdowa” ośrodków wczasowych, które powstawać będą wzdłuż drogi łączącej te trzy miejscowości. Poszczególne

„gniazda”, z których pierw sze — Jaszowiec — rozpoczął już swój służbę, oddzielone będą od siebie 2-kilometrowym pasem zieleni, co sprawi, że wczasowiczom stworzy się idealne warunki wypoczynku, a jednocześnie uchroni beskidzką przyrodę przed zniszczeniem.

Tym wielkim planem, który stanowi nieotwartą jeszcze w naszym kraju eksperyment, interesuje się już szereg państw, dowodem czego liczne wizyty fachowców, którzy zleżają stale do Jaszowca, stanowiącego okno wystawowe naszej architektury wczasowej.

Odnaczenia państwowe

USTROŃ (pl) Z okazji „Dnia Metalowca” odbyła się w ub. sobotę, 12 bm., w zakładowym Domu Kultury Kuźni - Ustron uroczysta akademii, w czasie której przewodniczący Prez. PRN mgr Henryk Gorgosz wręczył odznaczenia państwowe licznyemu pracownikom Kuźni i Techn. Mech. - Kuźniczego, nadane im przez Radę Państwa z okazji 25-lecia PRL.

Odnaczenia otrzymali: Jerzy Czyż i Józef Czyż, kowale z Zakładu Czyszczenia; Jan Chmielec, dyspozytor, Józef Chrapek, st. rewident, Jerzy Drozd, kowal, Edward Durczak, tokarz, Karol Gajda, ślusarz, Emil Gomola, sekr. KZ PZPR, Jan Górniak, galwanizator, Stanisław Grudziński, ślusarz, Oton Kościński, ślusarz, Adolf Malina, kowal, Andrzej Mendrek, gwintlarz, Roman Pohludka, technolog — Srebrne Krzyże Zasługi.

Inż. Bolesław Samsonowicz, wykładowca w Technikum i Aniela Szczepanek, wiertacz Srebrne Krzyże Zasługi; mgr inż. Bolesław Klecoń, wykładowca w Technikum i Jakub Marks, elektryk — Brązowe Krzyże Zasługi.

Również na centralnej akademii, jaka odbyła się w Poznaniu i na akademii okręgową w Bielsku-Białej następujący pracownicy Kuźni-Ustron udekorowani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi: Ludwik Wiatkowski, elektryk i Emil Markuszewski, robotnik — Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski; Józef Cholewa, ślusarz — Złotym Krzyżem Zasługi; Emilia Cieślak, księgowa, Rudolf Brańska, ślusarz i Alojzy Tomaszko, rdzennarz — Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

21 bm. w teatrze miejskim

II Festiwal Pieśni Zaangażowanej

CIESZYN (rz) Już w najbliższy poniedziałek, 21. bm. nasz piastowski gród gościć będzie uczestników jednej z imprez tegorocznej II Ogólno-polskiej Festiwalu Pieśni Zaangażowanej, który rozpoczyna się 19 bm. i będzie trwał do 1 maja.

Impreza ta zapowiada się niezwykle atrakcyjnie gdyż na scenie cieszyńskiego teatru im. A. Mickiewicza wystąpią najlepsze chóry i zespoły wokalne z Tychów, Pszczyny, Sosnowca, Brzesku Sl., Czechowic, Zembrzydowic, Skoczowa i Cieszyna.

Festiwal Pieśni Zaangażowanej, który zrodził się na Śląsku, stał się imprezą ogólnopolską i będzie się odbywał co roku w okresie Dni Lenińskich, poprzedzających Święto Pracy.

Bilety na cieszyńską imprezę, która rozpocznie się o godzinie 18 można nabywać w ramach zakładowych fabryk i przedsiębiorstw. Szczegóły na afiszach.



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 16 (672)

20 kwietnia 1969 r.

ROK XV

Konferencje partyjne desygnowały kandydatów PZPR do rad narodowych

CIESZYN (n) W UBIEGLĄ SOBOTĘ ROZPOCZĘŁY SIĘ NA TERENIE POWIATU KONFERENCJE I ZEBRANIA PARTYJNE, NA KTÓRYCH DOKONANO WYBORU KANDYDATÓW PZPR DO RAD NARODOWYCH SZCZEBŁA MIEJSKIEGO I GROMADZKIEGO. WE WSZYSTKICH ZEBRANIACH I KONFERENCJACH BRAŁI UDZIAŁ PRZEDSTAWICIELE POWIATOWYCH WŁADZ PARTYJNYCH.

Dotychczasowy przebieg zebrań wskazuje na ich dobre przygotowanie pod względem zarówno merytorycznym, jak i organizacyjnym. Członkowie partii i władz nawiązują w swych wystąpieniach do 25-lecia władzy ludowej w naszym kraju, ukazując na tym tle

osiągnięcia własnego miasta, wsi, czy dzielnicy. Równocześnie zwraca się uwagę na istniejące jeszcze potrzeby, poszukuje najwłaściwszych metod rozwiązywania spraw terenu. Charakterystyczne jest to, że nie wysuwają się nierealnych żądań, ale poszukuje najpierw mo-

żliwość załatwienia potrzeb u siebie, własnymi siłami, często przy pomocy czynów społecznych.

Rzetelne podejście do oceny kandydatów, rady zadań, realizacji i gospodarności nie wykluczają krytycyzmu, jaki cechuje wiele wystąpień. Przytaczane są m. in. przykłady obarczania ich nadmiarem obowiązków społecznych, zbyt słabego wpływu radnych i komisji na decyzje prezydium. Im mocniejsza pozycja ludzi sprawujących swój mandat, niezależnie od szczebla — stwierdza się — tym sprawniej funkcjonuje system naszej demokracji, tym większą korzyść odnieść może społeczeństwo.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WKRÓTCE 1 MAJA

Zamanifestujemy jedność narodu w walce o socjalizm

CIESZYN (n) WKRÓTCE TRADYCYJNE ŚWIĘTO KLASY ROBOTNICZEJ — 1 MAJA. ZARÓWNO W MIEŚCIE, JAK I POWIECIE ODBYWAJĄ SIĘ INTENSYWNE PRZYGOTOWANIA DO WŁASCIWEGO UCZCZENIA TEGO ŚWIĘTA. ICH ROZMACH JEST PODYKTOWANY WYJĄTKOWYM ZNA-CZENIEM TEGOROCZNYCH OBCHODÓW ŚWIĘTA PRACY, KTÓRE ZBIEGAJĄ SIĘ Z TAKIMI WAŻNYMI WYDARZENIAMI, JAK KAMPANIA WYBOHCZA DO SEJMU I RAD NARODOWYCH ORAZ OBCHODY CIWIERCIECZA POLSKI LUDOWEJ.

Wzmocniona praca masowo-polityczna przed 1 Maja będzie miała na celu pogłębienie socjalistycznego wychowania społeczeństwa, mobilizację do wykonania zadań wynikających z uchwał V Zjazdu, IX Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej w Katowicach oraz XIII Konferencji Powiatowej PZPR. Święto Pracy stanie się również okazją do podkreślenia nierozdzielnej więzi łączącej Partię z narodem, do przypomnienia historycznych zasług tej Partii w budowie

Polski silnej, niepodległej, Polskiej Socjalistycznej.

Organizacje partyjne, a także związki zawodowe, organizacje społeczne i młodzieżowe dokonają na uroczystościach 1-majowych podsumowania realizacji pierwszego etapu wojny walczyli podjętych dla uczczenia 25-lecia PRL. W szkołach odbędzie się spotkanie z działaczami ruchu robotniczego, a w zakładach pracy i instytucjach uroczyste akademie, wieczerze i apele.

Tradycyjnym zwyczajem, zorganizowane zostaną manifestacje. Odbędzie się ona w Cieszynie, Wiśle, Ustroniu, Skoczowie, Góleszowie, Strumieniu, Chybiu i Zembrzydowicach. W innych miejscowościach odbędzie się akademie.

ZBOWID i organizacje młodzieżowe przygotowują się już do porządkowania grobów radzieckich żołnierzy i polskich działaczy poległych w walce o socjalizm. Przewiduje się też zapalenie zniczy, złożenie wieńców oraz pełnienie wart honorowych przed pomnikami i miejscami straceń.

Jak co roku, odbędzie się i okazaj Święta Pracy wiele imprez kulturalnych i sportowych. O szczegółach poinformujemy naszych Czytelników w następnym numerze naszego pisma.

Co 3 mieszkańiec czytelnikiem

WISŁA (x). Jak wynika z zestawień Biblioteki Miejskiej co trzeci stały mieszkaniec Wisły korzysta z usług tej placówki. Ogółem Biblioteka w Wiśle ma zarejestrowanych aż 6200 (!) czytelników na 10.000 mieszkańców. Trzeba jednak wyjaśnić, że znaczny procent osób, korzystających z biblioteki przebywa czasowo w Wiśle (wczaszy, kolonie, obozy itp.). Te dane wskazują na to, że Wisła należy w Polsce do najbardziej rozczyszczonych miejscowości w grupie małych miast.

Wiosenne prace w pełnym toku Siewy zbóż jarych na ukończeniu

CIESZYN (se) Z INFORMACJI UZYSKANYCH W WYDZIALE ROLNICTWA I LEŚNICTWA PREZYDIUM PRN W CIESZYNIE WYNIKA, ŻE MIMO OPÓZNIENIA WIOSENNYCH PRAC POŁOWYCH, SZYBKO I SPRAWNIE DOKONUJE SIĘ OBECNIE SIEWÓW. W DUŻEJ MIERZE PRZYZYSIŁO SIĘ DO TEGO ZNA-CZNIE WCZESNIEJSZE ZAOPATRZENIE ROLNIKÓW W MATERIAŁ SIEWNY I NAWOZY SZTUCZNE. DO PRAC POŁOWYCH UŻYTO PONAD 500 ZESTAWÓW TRAKTOROWO - MASZYNOWYCH I WIELE INNEGO NIEZBĘDNEGO SPRZĘTU ROLNICZEGO.

Rolnicy naszego powiatu obsieją ponad 1000 ha arealu jęczmieniem jarym, blisko 4400 ha owsem oraz ponad 100 ha pszenicą jary. Przewiduje się też obsadzenie ponad 4000 ha ziemniakami, buraki pastewne będą uprawiane na około 1000 ha, a buraki cukrowe na ponad 100 ha gruntów.

Do chwili obecnej jęczmień jary zasiano na ok. 60 proc. powierzchni, owies na ponad 70 proc. a siew

pszenicy zakończono już w końcu ubiegłego tygodnia. Sprawnie przebiegają siewy wiosenne zbóż na terenach górskich — Wisły, Istebnej, Koniakowa i Brennej. Jednak w niektórych częściach powiatu odczuwać się daje brak materiału siewnego, przede wszystkim owsa, którego w tym roku nie będzie pod dostatkiem.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Sesje MRN i PRN

Bilans dobrze wykonanej pracy

CIESZYN (pl) W UB. PIĄTEK, 11 BM., ODBYŁY SIĘ OSTATNIE W KADENCJI 1966—1969 SESJE POWIATOWEJ I MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ PRZY UDZIAŁE PRZEDSTAWICIELI PARTII I STRONNICZYCH POLITYCZNYCH, FRONTU JEDNOŚCI NARODU I LICZ-NIE ZAPROSZONYCH GOŚCI.

Na sesji PRN obszerne sprawozdanie z czteroletniej działalności Rady złożył przewodniczący, mgr Henryk Gorgosz. Przedkładając bilans dorobku za minioną kadencję stwierdził m. in.,

downictwa mieszkaniowego i terenowego, urządzeń oświatowo - kulturalnych, społecznych i wypoczynkowych. Świadczy o tym uruchomienie w ostatnich latach nowe zakłady przemysłowe, dalszy wyraźny rozwój rolnictwa i instytucji działających na wsi, takich jak kółka rolnicze, spółdzielnie produkcyjne, spółki wodne i inne, dalszy wzrost liczby placówek usługowych, oraz zbudowane nakładem wielu milionów złotych i poważnym wkładem pracy społecznej obywateli, liczne obiekty dla celów oświaty, służby zdrowia, a także niezbędne urządzenia komunalne.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

OSTROŻNIE Z OGNIEM!



Tak zwykle się zaczyna: wypalanie wysuszonych chwastów, białej, ubiegłorocznej trawy oraz nagromadzonych liści. Robią to zwykle bezostrożnie dzieci, bez jakiegokolwiek nadzoru ze strony rodziców lub osób dorosłych. Te niebezpieczne igraszki z ogniem stały się przyczyną pożaru posyłałającego dnia 10 bm. w Brennej (opalonego 30 arów), zaś wskutek panującej wichury, powstało poważne zagrożenie przetrzeżenia się ognia na pobliskie magazyny i składowiska opału, tamtejszej GS. Jedynie dzięki energicznej akcji kilku jednostek straży pożarnej oraz użyciu przez pracowników magazynu wielu gaśnic i narzędzi, uratowano zagrożone obiekty. Ponieważ w okresie wiosennym wypalanie suchych traw, chwastów, liści — jest złowiskiem — niestety — nagminnym, apelujemy do dorosłych, do rodziców, by — jeśli już zachodzi potrzeba rozpalania ognisk — nie pozostawiali ich pod wyłącznym nadzorem dzieci, lub też by nie zlecali tych czynności wyłącznie swym pociechom!

Fot.: T. Kopoczek

LUDZIE DOBREJ ROBOTY Mała, ale ofiarna i pracowita załoga

WISŁA-JAWORNIK (tk). W ramach prac w Kameniolomach Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Wiśle-Jaworniku nie należało do łatwych. Wysoka, 70 metrów licząca ściana urobkowa, z niebezpiecznymi nawiśniami, pracą pod gołym niebem przy mrozie, deszczu, dokuczliwym wicherze, a na dodatek brak mechanizacji oraz transportu wewnętrznego.

Mimo tych ciężkich warunków, zakład, zatrudniający załogę 12 pracowników produkcyjnych: górników-skalników, dostarcza na potrzeby

budownictwa (kamień murak do okładzin) oraz dla przedsiębiorstw drogowych 30.000 ton kamienia rocznie, przynosząc jednocześnie ok. 700.000 złotych czystego zysku.

Ofiarna, pracowita i niecierpliwa załoga kameniolomu, przekroczyła zadania finansowe za I kwartał br. o 125.404 złotych, realizując tym samym poważną część zobowiązań podjętych dla uczczenia 25-lecia PRL.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Od lewej w rzędzie górnym: Józef Czyż — brzygadziśta, Paweł Szalibó, Gustaw Szalibó, Franciszek Węclarz — górnik — skalnik. W rzędzie dolnym od lewej: Jan Cieślak, Józef Wisłacki — górnik — skalnik, Andrzej Czyż — strzałowy oraz Jerzy Szalibó — kierownik Kameniolomu.

Fot.: T. Kopoczek

Bank Spółdzielczy pomaga góralom

ISTEBNA (sc). Dobrze służy miejscowym rolnikom Bank Spółdzielczy w Istebnej, który udziela kredytów na rozwój produkcji rolnej, hodowli oraz rzemiosła. Tylko w roku ubiegłym bank udzielił 4,5 mln zł pożyczek krótko i średnio-terminowych. Ponad 600 tys. zł pożyczki mieszkańcy na urządzenie kwater dla wczasowiczów i turystów.

Do osiągnięcia istebniańskiego banku spółdzielczego należą akcja popularizacji oszczędzania. Ponad 3.200 tys. zł złożyli na książeczkach SOP rolnicy Istebnej, Koniakowa i Jaworzynki. Rośnie też zaufanie do spółdzielczej kasy, o czym świadczy fakt należności do niej ponad 1100 mieszkańców trójwsi.

Konferencje partyjne

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

POD ZNAKIEM WZASÓW I TURYSTYKI

USTROŃ (tk) Z udziałem I sekretarza KP PZPR tow. Antoniego Huczka oraz członków Egzekutywy tow. tow.: Elżbiety Jadwińskiej i Mieczysława Michalskiego, odbyła się w ub. sobotę, dnia 12 bm., Miejska Konferencja PZPR dla dokonania wyboru kandydatów na radnych MRN w Ustroniu, z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Obszerne sprawozdanie z działalności ustronowskiej MRN złożył I sekretarz KM PZPR tow. Gustaw Sikora, wskazując na istotne przemiany, jakim od dłuższego czasu ulega i nadal ulegać będzie to popularne, bezkrytyczne, zdrowotne. Dzięki przekształceniu Ustronia w miasto o charakterze turystyczno-leśnym, dzięki uchwaleniu wojewódzkiej władzy partyjnych, nadających tej miejscowości doniosłą rangę ośrodka rekreacyjnego dla śląskiej klasy robotniczej, malenka i niepozorna niegdyś osada, przeżywa obecnie swój dynamiczny rozwój i rozkwit.

W dyskusji poruszano szereg istotnych problemów, a między innymi przywrócić elastyczność działalności handlowo - usługowej pod kątem zaspokojenia potrzeb wstępujących ruchu turystycznego. Wskazywano także na konieczność zwiększenia ruchomości wielu placówek oświatowych, by tą drogą zapewnić przyszłe kadry pracowników dla ośrodków sanatoryjnych oraz handlu i zaplecza usługowego.

W wyniku przeprowadzonych wyborów, kandydatami na radnych w poszczególnych okręgach wyborczych wybrani zostali tow. tow.:

OKRĘG Nr 1: Franciszek Kasik, Józef Holeksa, Stanisław Molenda, Józef Gomela.

OKRĘG Nr 2: Roman Biłek, Józef Stec, Włodzisław Gólkowski, Henryk Lipiński, Franciszek Doleżal, Maria Kubiś.

OKRĘG Nr 3: Jan Lasota, Jan Albrecht, Anna Kleczek, Józef Drozd, Zbigniew Gamrot.

OKRĘG Nr 4: Mirosław Sadlik, Maria Duster oraz Tadeusz Podzorski.

NAJWAŻNIEJSZE SPRAWY MIESZKANIOWE

SKOCCZÓW (n) Z udziałem sekretarza organizacyjnego Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszyń, nie tow. Jana Chodury oraz 62 delegatów obradowała w ubiegłą sobotę, dnia 12 kwietnia, Konferencja Miejska Partii dla wyboru delegatów PZPR do Miejskiej Rady Narodowej w Skoczowie.

Referat na temat zadań organizacji partyjnej w kampanii wyborczej wygłosił I sekretarz KM tow. Karol Kajzer. W dyskusji nad referatem poruszano najważniejsze sprawy miasta: gospodarki komunalnej, służby zdrowia, szkolnictwa. Szczególnie pilnym zadaniem jest rozwój budownictwa mieszkaniowego, w tym zakresie potrzeby są bowiem największe. W roku 1939 miasto liczyło 3.000 mieszkańców, obecnie ma ich 7.500, czyli niemal dwukrotnie więcej, a mieszkańcy otrzymali Skoczów w ciągu 23 powojennych lat około 200. Jeśli uwzględnić ze skutkiem działań wojennych ubytek substancji mieszkaniowej wyniósł 45 proc., stanie się oczywiste, że potrzeby są wyjątkowo wielkie.

Mówiono również w dyskusji o potrzebie umocnienia autorytetu radnego, zwiększenia pomocy i kontroli nad pracą członków partii w radach ze strony POP.

O wynikach Konferencji Okręgowej i Powiatowej PZPR poinformował delegatów sekretarz organizacyjny KP PZPR tow. Jan Chodura, który omówił również aktualne zadania członków partii w kampanii wyborczej.

W wyniku wyborów kandydatami PZPR do MRN w Skoczowie zostali tow. tow.:

OKRĘG WYBORCZY nr 1: Anna Kasza, Józef Cholewa, Adam Buchta, Leopold Szperlowi, Franciszek Orawiec, Dominik Krejza.

OKRĘG WYBORCZY nr 2: Franciszek Mrowczyński, Natalia Wantulok, Karol Czyż, Stefania Kania i Władysław Żagan.

OKRĘG WYBORCZY nr 3: Leon Para, Brunon Rychny i Wincenty Półno.

OKRĘG WYBORCZY nr 4: Edward Sajak, Eugeniusz Lach, Ania i Tobiasiewicz, Józef Rybica i Stefania Gańczarowicz.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU — NIEODZOWNY

STRUMIEN (cz) Z udziałem 60 delegatów obradowała tu 12 bm. Miejska Konferencja PZPR dla dokonania wyboru kandydatów na radnych MRN z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach uczestniczył sekretarz KP PZPR tow. Zbigniew Krajewski.

Referat na temat zadań organizacji partyjnej w kampanii wyborczej wygłosił I sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR tow. Alojzy Gawron, który wskazał na istotne przemiany, jakie zaszły w strumieńskim grodzie w minionych 4 latach.

W niezwykle ciekawej i żywej dyskusji mówcy zwracali uwagę na potrzebę rozwoju budownictwa spółdzielczego, lepszego zaopatrzenia w artykuły budowlane oraz dalszej aktywizacji społeczeństwa. Postulowano również, aby w najbliższej przyszłości wybudować w Strumienu większy zakład przemysłowy.

W wyniku przeprowadzonych wyborów, kandydatami na radnych wybrani zostali tow. tow.:

OKRĘG Nr 1: Eugeniusz Zygmata, Marian Wójcik, Teofil Górski, Wilhelmina Podolska, Stanisław Wilbenda.

OKRĘG Nr 2: Alojzy Gawron, Brunon Strzadala, Karol Szolter, Karol Wantulok, Jadwiga Psota.

OKRĘG Nr 3: Karol Duda, Karolina Witalewska.

LEPSZE WYNIKI PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

CHYBIE (X) Z udziałem I sekretarza KP PZPR w Cieszyń tow. A. Huczka odbyła się tu przedwyborcza Konferencja PZPR, na której obszerny referat o uwzględnianym m. in. realizację postulatów wyborczych w gromadzie złożył sekretarz KG PZPR tow. Kowol. Wynika z niego, że plan wykonany został z solidną nadwyżką. Wzrostła się w okresie bieżącej kadencji nie tylko sieć usługowa, zwiększyły się obroty handlu, zbudowano kilka nowych placówek gospodarczych, ale nadto uległy poprawie wyniki rolnictwa i przemysłu. Cukrownia w Chybiu zajęła pierwsze miejsce w swoim okręgu, przynosząc aż 284 miliony akumulacji. Dzięki systematycznej pracy tak rady narodowej, jak i całego społeczeństwa, które swymi czynami przyczyniło się do zrealizowania szeregu zamierzeń, powstały w Chybiu nowe punkty oświetleniowe, rozwiązano w dużym stopniu problem wody, pojawiły się deptaki, przeprowadzono melioracje, uporządkowano plac przed dworcem, zbudowano zlewnię mleka i ośrodek zdrowia oraz wykonano wiele innych prac o charakterze publicznym.

W dyskusji poszczególni mówcy przedłożyli wnioski do realizacji w przyszłej GRN.

Kandydatami na radnych z ramienia PZPR wybrani zostali tow. tow.:

OKRĘG Nr 1: Wiktor Ryska, Jan Pisarek, OKRĘG Nr 2: Bolesław Dziedzic, Lidia Pączek, Paweł Jaskier, Alojzy Konieczny i Ludwik Mikołajczyk, OKRĘG Nr 3: Ewa Fober, Jan Pisarek, Mieczysław Dziedzic, Józef Kanafek, Edward Szczyka i Franciszek Ryska, OKRĘG Nr 4: Feliks Honkisz, Alojzy Gorol, Rudolf Sobala, Wiktor Smyczek i Józef Rzycki.

OSIĄGNIĘCIA I POTRZEBY

GOLESZÓW (n) Władze gromadzkie w ubiegłej kadencji uzyskały sporo osiągnięć, co zawdzięczać należy zarówno dobrej pracy GRN, jej radnych i komisji, jak i aktywnej postawie mieszkańców, przejawiającej się m. in. w czynach społecznych. Z wydajną pomocą przychodzi również, zwłaszcza w zakresie remontu dróg, Cementownia „Goleśów”, dostarczająca kamienia i taboru samochodowego.

Na gromadzkiej konferencji przedwyborczej, jaka odbyła się tu w dniu 14 bm., przytaczano też — zarówno w referacie I sekretarza Komitetu Gromadzkiego PZPR tow. Bernarda Cichego, jak i w dyskusji — przykłady innych sukcesów, podnoszono wszakże również różniczne dalsze potrzeby, m. in. w zakresie oświetlenia dróg, ochrony zdrowia i szkolnictwa.

Obecny na Konferencji członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium PRN w Cieszy-

nie tow. Henryk Gorgosz, zabierając głos w dyskusji, podkreślił polityczne znaczenie obecnej kampanii wyborczej, która powinna się przyczynić do dalszej aktywizacji społeczeństwa. Kierowniczą siłę organizatora wyborów — Frontu Jedności Narodu — stanowi partia, stąd też na jej członków spoczywa najważniejsze zadania. Należy do nich m. in. popularyzacja platformy wyborczej, stwarzanie właściwego klimatu w okresie poprzedzającym wybory oraz agitowanie na rzecz wysuniętych kandydatów, troska, aby do rad weszli ludzie najlepsi. Organizacje partyjne i członkowie partii winni być również propagatorami ogromnych sukcesów budownictwa socjalistycznego w Polsce, uzyskanych w okresie 25-lecia.

W wyniku wyborów kandydatami PZPR do GRN w Goleśowie zostali tow. tow.:

OKRĘG Nr 1: Jan Dorda, Karol Hlawiczka, Stanisław Klejmon, Jan Gluza, Jan Galuska, OKRĘG Nr 2: Karol Bruk, Paweł Czudek, Karol Głaj, Karol Piechura, Karol Staniec, Anna Wrzeźonko i Karol Białos, OKRĘG Nr 3: Józef Gawłowski, Mieczysław Węglarz, Jan Niemiec, OKRĘG Nr 4: Jan Lach, Jan Mrózek, Leon Szoblik.

WISŁA — WIELKI OŚRODKIEM WYPOCZYNKOWYM

WISŁA (ug) We wtorek, dnia 15 kwietnia, obradowała Miejska Konferencja PZPR dla wyboru de-



Lekkomyślność kosztowała blisko pół miliona

WILAMOWICE (tk) Doszczętnie spalony obszerny budynek mieszkalny niegdyś przydrożny zakład restauracyjny Jana Bablona w Wilamowicach 15. koło Skoczowa.

W białej sali widokowej, dwóch mistrzów stolarskich: Walenty Chowaniec oraz Henryk Kowala urządzili wspólny warsztat. Pomieszczenie to ogrzewane było prowickim, wadliwie wykonanym a nadto czynnym członkiem OSP. Ten właśnie nieszczesny piec (głównie przekażono do zbiorów strażackich) stał się dnia 19 ub. m. przyczyną pożaru. Stolarzy mistrzowie ponieśli bardzo wysokie straty, bowiem wartość ich maszyn, narzędzi, materiałów oraz wykonanych robót wyniosła ok. 300.000 złotych (warsztat nie był ubezpieczony). Straty powstałe wskutek zniszczenia budynku właściciela — Jana Bablona — szacuje się na ok. 100.000 złotych. Gaszenie utrudniał brak wody na miejscu oraz silna wicher.

Spłonęły 2 ha poszycia lasu

CHYBIE (tk) Około 10 km. od iskrzy parowozu zapalił się poszycie lasu. Ogień objął obszar 2 hektarów i zagrażał przylegającym lasom. Na szczęście pożar stłumiono.

W ub. środę, 16 bm obradowała Powiatowa Konferencja SD, na której również zatwierdzono kandydatów z ramienia Stronnictwa do PRN i MRN w Cieszyń oraz do GRN i miejskich rad narodowych w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Do Pow. Rady Narodowej kandydatami z ramienia ZSL wybrani zostali: Władysław Kaleta, ekonomista, Władysław Fiełek, prac. GS Cieszyń - Pastwiska i Paweł Kłosa, prac. OSM w Bażanowicach.

Na wspomnianej Konferencji ustalono również harmonogram zebrania gromadzkich ZSL dla zatwierdzenia kandydatów na radnych GRN i MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Na miejsca nie mandatowe Konferencja wysunęła kandydatury 12 członków SD.

Ponadto dokonano wyboru 11 kandydatów do MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu i 8 do gromadzkich rad narodowych.

Na kandydatów na radnych MRN w Cieszyń wybrani zostali: inż. Bolesław Nitra, z-ca dyr. „Filców” w Skoczowie, Franciszek Hlaski, prac. CDW, Eleuteriusz Raszky, lekarz w Cieszyń, inż. Rudolf Urbas, budowniczy, inż. Władysław Łysoń, rzemieślnik w Cieszyń.

Na miejsca nie mandatowe Konferencja wysunęła kandydatury 12 członków SD.

Ponadto dokonano wyboru 11 kandydatów do MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu i 8 do gromadzkich rad narodowych.

W ub. środę, 16 bm obradowała Powiatowa Konferencja SD, na której również zatwierdzono kandydatów z ramienia Stronnictwa do PRN i MRN w Cieszyń oraz do GRN i miejskich rad narodowych w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Do Pow. Rady Narodowej kandydatami z ramienia ZSL wybrani zostali: Władysław Kaleta, ekonomista, Władysław Fiełek, prac. GS Cieszyń - Pastwiska i Paweł Kłosa, prac. OSM w Bażanowicach.

Na wspomnianej Konferencji ustalono również harmonogram zebrania gromadzkich ZSL dla zatwierdzenia kandydatów na radnych GRN i MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Na miejsca nie mandatowe Konferencja wysunęła kandydatury 12 członków SD.

legatów PZPR do MRN w Wiśle. W konferencji wziął udział sekretarz KP PZPR tow. Tadeusz Tomiczek i członek Egzekutywy, przewodniczący Prez. PRN w Cieszyń tow. Henryk Gorgosz.

Referat na temat osiągnięć Wsiły w okresie 25-lecia Polski Ludowej, a w szczególności w okresie ostatniej kadencji rad narodowych, wygłosił I sekretarz KM PZPR tow. Gustaw Sikora. Mówca podkreślił, że najistotniejszym problemem dla uzdrowiska jest jego dalszy, dynamiczny rozwój, że przeobrażenia, którym ulegała mała beskidzka miejscowość przekształcając się w wielki ośrodek wypoczynkowy dla mieszkańców Śląska, wyznaczają dalszy kierunek działania i zadania stojące przed władzami i mieszkańcami Wisły.

W dyskusji poruszono szereg istotnych dla miejscowości problemów, aktualnych zagadnień i bolączek, wskazywano na palące potrzeby, związane przede wszystkim z gwałtownym rozwojem ruchu wczasowo - turystycznego.

Kandydatami na radnych do MRN wybrani zostali tow. tow.:

OKRĘG WYBORCZY nr 1: Jan Cieślarski, Gustaw Pilch, Konrad Żebrowski, Jerzy Wacławek, Jan Krop, Stanisław Cieślarski, OKRĘG WYBORCZY nr 2: Jan Cieślarski, Roman Nawratil, Kazimierz Gryzo, Andrzej Czyż, Janina Dobrowolska, OKRĘG WYBORCZY nr 3: Karol Brańka, Wiktor Buczek, OKRĘG WYBORCZY nr 4: Jerzy Czyż, Korneliusz Niemczyk, OKRĘG WYBORCZY nr 5: Franciszek Laszczyk, Władysław Podzorski, Czesław Łaska, Elżbieta Świder

KONFERENCJE POWIATOWE ZSL I SD

CIESZYŃ (pl) Na odbytych tu w dniu 15 bm. Konferencji Powiatowej ZSL, w której uczestniczył m. in. wiceprezes WK ZSL w Katowicach, ob. Alojzy Biłko, dokonano zatwierdzenia kandydatów na radnych WRN oraz PRN i MRN w Cieszyń.

Kandydatem do Wojew. Rady Narodowej wybrany został ob. Józef Podzorski, rolnik z Hermanic, dotychczasowy radny WRN.

Kandydatami na radnych PRN wybrani zostali: inż. Jan Kohut, z-ca przewod. Prez. PRN, prezes PK ZSL Jan Husar, dyr. Techn. Roln. w Międzywiciu, Adolf Węglarski, prezes Okr. Spni Miecz. w Ogrodzieńcu, Roman Kubalok, prezes Roln. Spni Prod. w Simoradzu, Piotr Jakubas, naczelnik Urzędu Poczt. w Strumieniu, Andrzej Witosz, prezes GS, Cieszyń - Pastwiska, Edward Stępek, prac. Roln. Rej. Zakł. Dośw. w Panowicach, Adam Kajzer, prezes Międzykółkowej Bazy Maszyn, w Goleśowie, Maria Holeksa, gosp. domowa w Brennej, Eugenia Sznajda, gosp. dom. w Kaczychach, Rudolf Cieślarski, rolnik w Wiśle.

Do MRN w Cieszyń kandydatami z ramienia ZSL wybrani zostali: Władysław Kaleta, ekonomista, Władysław Fiełek, prac. GS Cieszyń - Pastwiska i Paweł Kłosa, prac. OSM w Bażanowicach.

Na wspomnianej Konferencji ustalono również harmonogram zebrania gromadzkich ZSL dla zatwierdzenia kandydatów na radnych GRN i MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu.

W ub. środę, 16 bm obradowała Powiatowa Konferencja SD, na której również zatwierdzono kandydatów z ramienia Stronnictwa do PRN i MRN w Cieszyń oraz do GRN i miejskich rad narodowych w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Do Pow. Rady Narodowej kandydatami z ramienia ZSL wybrani zostali: Władysław Kaleta, ekonomista, Władysław Fiełek, prac. GS Cieszyń - Pastwiska i Paweł Kłosa, prac. OSM w Bażanowicach.

Na wspomnianej Konferencji ustalono również harmonogram zebrania gromadzkich ZSL dla zatwierdzenia kandydatów na radnych GRN i MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Na miejsca nie mandatowe Konferencja wysunęła kandydatury 12 członków SD.

Ponadto dokonano wyboru 11 kandydatów do MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu i 8 do gromadzkich rad narodowych.

Na kandydatów na radnych MRN w Cieszyń wybrani zostali: inż. Bolesław Nitra, z-ca dyr. „Filców” w Skoczowie, Franciszek Hlaski, prac. CDW, Eleuteriusz Raszky, lekarz w Cieszyń, inż. Rudolf Urbas, budowniczy, inż. Władysław Łysoń, rzemieślnik w Cieszyń.

Na miejsca nie mandatowe Konferencja wysunęła kandydatury 12 członków SD.

Ponadto dokonano wyboru 11 kandydatów do MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu i 8 do gromadzkich rad narodowych.

W ub. środę, 16 bm obradowała Powiatowa Konferencja SD, na której również zatwierdzono kandydatów z ramienia Stronnictwa do PRN i MRN w Cieszyń oraz do GRN i miejskich rad narodowych w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Do Pow. Rady Narodowej kandydatami z ramienia ZSL wybrani zostali: Władysław Kaleta, ekonomista, Władysław Fiełek, prac. GS Cieszyń - Pastwiska i Paweł Kłosa, prac. OSM w Bażanowicach.

Na wspomnianej Konferencji ustalono również harmonogram zebrania gromadzkich ZSL dla zatwierdzenia kandydatów na radnych GRN i MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu.

Na miejsca nie mandatowe Konferencja wysunęła kandydatury 12 członków SD.

Ponadto dokonano wyboru 11 kandydatów do MRN w miastach nie wydzielonych z powiatu i 8 do gromadzkich rad narodowych.

Czyn 25-lecia PRL

Modernizacja dróg

CIESZYŃ (pl) Załoga Pow. Zarządu Dróg Lokalnych podjęła dla uczczenia 25-lecia PRL zobowiązanie: przekroczenia planowych zadań produkcyjnych w zakresie modernizacji dróg o 2,8 km dróg, wartości 940 tys. zł, wyprodukowania 5.000 ton materiałów kamiennych dla celów drogowych, wartości 375 tys. zł, a w ramach prac społecznych: wykonania robót porządkowych wokół nowej bazy PZDL o wartości ponad 35 tys. zł, wysadzenia 800 sztuk drzew o wartości 40 tys. zł oraz przeprowadzenia innych robót o wartości 8 tys. zł.

Łączna wartość zobowiązań pro-

dukcyjnych sięga kwoty 1.315 tys. zł, czynów społecznych ponad 83 tys. zł.

10.000 zł na oświetlenie i zadrzewienie

CIESZYŃ (pl) Powiatowe Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, pragnąc uczcić srebrny jubileusz Polskiej Ludowej, przekazało na rzecz przew. Prez. MRN w Cieszyń kwotę 10 tys. zł, z przeznaczeniem tej na instalację oświetlenia przy ul. Szerokiej.

Jednocześnie Zrzeszenie PHU dokonało już w I kwartale br. wpłaty na Społ. Fundusz Budowy Szkół i Internatów całej sumy przypadającej na rok 1969.

Bilans dobrze wykonanej pracy

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Pomyślna realizacja programu wyborczego FJN — jak podkreślił to przewodniczący H. Gorgosz — stała się możliwa dzięki zwiększonej pomocy państwa, a przede wszystkim, dzięki codziennej pomocy powiatowej instancji partyjnej, stronnictw politycznych, oświatowej i kulturalnej FJN, a także robotniczych i tych wszystkich, którzy nie szczędzili sił na rzecz rozwoju gospodarki naszego powiatu.

Nawiązując do kwestii zgłoszonych w czasie ubiegłej kampanii wyborczej przez mieszkańców powiatu wniosków i postulatów, przewodniczący PPRN stwierdził, iż od początku kadencji do końca 1968 roku zostało zrealizowanych w pełni 262 postulatów (73 proc. planu) o wartości przekraczającej sumę 132 mln zł. Znaczna część postulatów wyborczych zrealizowana została w ramach czynów społecznych, przy czym wkład społeczeństwa wyniósł ponad 33 mln złotych.

W zakończeniu sprawozdania, przewodniczący Gorgosz złożył wszystkim radnym oraz członkom komisji rady powiatowej podziękowanie za duży wkład ich pracy w rozwój powiatu cieszyńskiego.

Następnie przewodniczący Komitetu Seniorów, ob. Ludwik Fergus przedstawił sprawozdanie z działalności Prezydium PRN, poszczególnych komisji oraz rad narodowych niższego stopnia. Jakiś

wynik z powyższego sprawozdania, w ub. kadencji PRN odbyła 27 sesji i podjęła 88 uchwał. Komisje w liczbie 10 odbyły 369 posiedzeń. Działające na terenie powiatu GRN (26) i cztery MRN odbyły łącznie 1154 sesje, podejmując 718 uchwał.

Z kolei zabrał głos w imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, I sekretarz KP PZPR, tow. A. Huczek. Przedstawił on ogrom przemian, jakie zaszły w okresie istnienia Polskiej Ludowej we wszystkich dziedzinach życia i w świadomości społeczeństwa, podkreślając, iż to, czym pochlubić się dziś może wóbec świata nasza ludowa Ojczyzna, jest wynikiem zbiorowego wysiłku wszystkich ludzi pracy, konsekwentnej wdrożenia na drogę budownictwa socjalizmu, wytkniętą przez kierowniczą siłę narodu — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, współdziałającą ściśle z innymi stronnictwami politycznymi.

Stwierdzając następnie fakt, iż dzięki sumiennej pracy radnych oraz członków komisji podstawowe założenia programu wyborczego zostały w zasadzie pomyślnie zrealizowane, tow. Huczek wskazał na występujące jeszcze tu i ówdzie niedomogi organizacyjne, ograniczające efektywność pracy rad narodowych i ich organów, podkreślając konieczność stałego usprawniania działalności rad wszystkich szczebli oraz ich komisji, a przede wszystkim pogłębienia współpracy i więzi ze społeczeństwem.

I sekretarz KP PZPR złożył radnym serdeczne podziękowanie za

ich dotychczasową pracę, życząc im sukcesów w ich dalszej działalności.

Również przewodniczący Pow. Komitetu FJN, ob. Paweł Franek podziękował radnym za ich wkład pracy dla rozwoju i dobra Ziemi Cieszyńskiej.

...
CIESZYŃ (n). Tego samego dnia obradowała ostatnia w bieżącej kadencji sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Sprawozdanie z czteroletniej pracy MRN złożył przewodniczący jej Prezydium tow. Jan Kulig, przedstawiając osiągnięcia Rady we wszystkich dziedzinach. Program wyborczy, ustalony w roku 1965, został nie tylko wykonany, ale w wielu dziedzinach poważnie przekroczony. To samo dotyczy postulatów wyborczych. Przyjęto ich 146, z czego zrealizowano 132, w roku przyszłym wykonane zostaną 3, a po roku 1970 — 11. Oprócz tego przyjęto wiele wniosków dodatkowych, z których zrealizowano łącznie 274. Oznacza to, że łącznie wykonano prawie dwukrotnie więcej, aniżeli planowano w roku 1965.

Najbardziej palącą sprawą jest w mieście budownictwo mieszkaniowe. W ubiegłych 4 latach oddano do użytku 1876 izb, a więc — jak stwierdził w referacie przewodniczący Komisji Budżetu i Planu tow. Jerzy Wasik — program w tym zakresie nie został wykonany.

Spore trudności napotykają także nie tylko w mieście, ale i w powiecie remonty budynków mieszkalnych. W ubiegłej kadencji przeznaczono na ten cel ok. 28 mln zł. Jest to wprawdzie kwota poważna, dążyć się jednak osiągnąć znacznie więcej, gdyby MPRB posiadało większą moc przerobową i pracowało przy pomocy bardziej nowoczesnych metod.

W imieniu Komisji Mandatów obszerne sprawozdanie złożył przewodniczący Klubu Seniorów tow. Franciszek Hęglasz, przedstawiając wzrost aktywności cieszyńskiej MRN na tle ogólnego wzrostu zarówno wprawdzie, jak i zadań rad narodowych w naszym kraju.

W dyskusji zabrał również głos sekretarz KP PZPR tow. Jan Chodura, zwracając uwagę na wyjątkowo duże znaczenie obecnej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, która odbywa się w roku 25-lecia PRL. Mówca ocenił pozytywnie pracę MRN w minionej kadencji. Wzrost autorytetu rady zwiększyła skuteczność działania, pogłębiła się też więź ze społeczeństwem.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, tow. Chodura podziękował za oświatną pracę wszystkim radnym, członkom Prezydium i komisji, życzył też sukcesów tym wszystkim, którzy zostaną wybrani w dniu 1 czerwca br.

Pozytywnie ocenił również pracę MRN przewodniczący MK FJN tow. Władysław Żurek, podkreślając zwłaszcza osiągnięcia w zakresie realizacji czynów społecznych, których wartość osiągnęła 12.273.000 złotych.

Konserwację sprzętu radio-telewizyjnego zapewnia każda placówka ZURIT-u



Lp. Nazwa placówki	Adres placówki	Telefon	Wykonywane usługi
1. SORIT-13	Cieszyń, ul. Armii Czerwonej 43	tel. 927	Odplatna i gwarancyjna naprawa odbiorników radiowych, tranzystorowych i telewizyjnych, magnetofonów, adapterów i wzmacniaczy akustycznych.
2. SORIT-77	Ustroń, ul. 22 Lipca 54	535	Odplatna i gwarancyjna naprawa odbiorników radiowych, tranzystorowych i telewizyjnych, magnetofonów i adapterów.

HENRYK ZALESKI

NA TEMATY PARTYJNE

PRZEZYWAMY okres nacięcia pracy partyjnej w związku z wyborami do Sejmu i rad narodowych. Już wkrótce odbędzie się spotkanie sprawozdawcze radnych z wyborcami, na których przedstawione zostaną terenowe programy działalności. Członkowie partii winni brać w nich czynny udział oraz dbać o to, by zadania gospodarcze ujęte w programach były realne, nie zawierały obietnic, a bazowały na wykorzystaniu społecznej inicjatywy.

Główna treśćca gromadzkich programów wyborczych winno być nakreślenie dróg wzrostu produkcji żywności i pasz. W dziedzinie np. przemysłu terenowego ważny jest rozwój usług dla ludności, z uwzględnieniem zadań zrealizowanych indywidualnego w tej dziedzinie. W zakresie oświaty — rozwój szkolnictwa zawodowego, jego właściwe rozmieszczenie i dostosowanie do potrzeb. W programach powinny się również znaleźć problemy organizacyjne, zmierzające do zwiększenia roli sekcji, komisji rad i szerszego włączenia ludności do prac terenowych rad narodowych.

Członkowie PZPR winni przedyskutować na spotkaniach środki zmierzające do ulepszenia pracy organów administracji, zwłaszcza w zakresie załatwiania spraw ludności poprzez likwidację biurokratyzmu, znieczulicy, bezduśności.

Partia nasza stwarza warunki do rzeczowej dyskusji, takiej dyskusji, która winna zmierzać do umocnienia socjalizmu, do umocnienia udziału szerokich kręgów społeczeństwa w zarządzaniu.

Stać będzie przed nami jeszcze jedno zadanie — nasz osobisty udział w pracach komitetów wyborczych i komitetów Frontu Jedności Narodu. Aby te komitety wykonały swoje zadania, konieczne jest zapewnienie skuteczności ich politycznego oddziaływania. większej sprawności organizacyjnej. Możemy to osiągnąć tylko poprzez udział w pracach.

Dyskusje-tak ale głównie: praca

KAROL MOLINEK

Każdy z nas ma przydział do terenowej grupy partyjnego działania. Nie czekajmy więc na zawiadomienie o zwołaniu zebrania, bądźmy inicjatorami wspólnego spotkania i ułożymy program działania. Stańmy się agitatorami pomagającymi partii w odniesieniu jeszcze jednego zwycięstwa.

Towarzysz Wiesław stwierdził, że droga demokracji jest jedyną drogą prowadzącą do zbudowania najlepszego w naszych warunkach modelu socjalizmu. Czy osiągnęliśmy kres tej drogi? Oczywiście, że nie. Ale jedno jest pewne, że rozszerza się w Polsce stale, krzepnie i umacnia ludowy parlamentaryzm, że umacnia się terenowe organy władzy.

Argumentem, który można i należy wykorzystać w kampanii wyborczej, są nasze osiągnięcia. Wybudowaliśmy od podstaw szereg nowych galezi przemysłu, nie ma u nas ludzi „zbędnych”, skazanych na emigrację, lub weteranów w głąbie i niedzi, jak to było w Polsce przedwojenowej, lub jest jeszcze dziś w większości krajów burżuazyjnych. Zmieniło się na lepsze położenie młodej, jej perspektywy rozwojowe i życiowe. Zrealizowano pełne równouprawnienie kobiet, coraz lepiej zabezpiecza się rencistów i emerytów.

Alle czeka nas nowe, odpowiedzialne zadania, m. in. w celu przezwyciężenia trudności powstałych na skutek opóźnień inwestycyjnych i technicznych, czeka nas realizacja przyrzeczonych zadań produkcyjnych. Musimy o wiele szybciej niż dotychczas doskonalić organizację pracy, a w szczególności produkcji. Rzecz polega na tym, by każdy członek partii, związkowiec, aktywista społeczny, a także każdy pracownik wykształcił w sobie zwinność, elastyczność, obserwację i analizowanie tego, co dzieje się w procesie produkcyjnym, który znajduje się w jego zasięgu, by każdy wysunął krytyczne wnioski, zmierzające do poprawy istniejących warunków.

Gdzie tkwią główne rezerwy? Jest rzecz jasna, że przede wszystkim od postępu technicznego zależy dalszy rozwój jakości i rentowności produkcji w fabrykach. Z drugiej strony postępu technicznego winno się realizować poprzez unowocześnianie wyrobów wyrażające się w poprawie charakterystyki eksploatacyjnej i produkcyjnej, tzn. w zmniejszeniu nakładów pracy oraz poprzez unowocześnienie metod pracy, metod wytwarzania. Obydwie sprawy są jednakowo ważne i bardzo często nawzajem się warunkują, a zasadniczy wpływ ma na nie, obok konstrukcji i technologii i organizacja produkcji.

Wiemy więc co robić, znamy ilościowe rozmiary stojących przed nami zadań w ostatnich latach bieżącej pięcioletki. Jest to jednakże tylko jedna strona medalu. Drugą, jak konkretna, rzeczowa i precyzyjna odpowiedź na pytanie, jak zadania te realizować? Jak udoskonalić, jak pogłębić naszą partyjną działalność, aby zrealizować je w pełni, nie pogarszając, lecz polepszając warunki pracy załóg?

Zachodzi potrzeba dalszej wszechstronnej i gospodarskiej dyskusji, nawet bojowej krytyki. Krytyka, z natury rzeczy, nie należy do przyjemności, ale niezależnie od osobistych odczuć, przyjemnych lub nieprzyjemnych, musimy pamiętać, że źródłem wszelkiego postępu jest krytyka — krytyka tego co złe, co nie nadaje się do potrzeb naszego rozwoju, co hamuje postęp.

W kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych szczególna rola przypada aktywowi partyjnemu i wszystkim członkom partii. Powinni oni stanowić to częste załogi społeczeństwa, która daje przykład, która pociąga. Niech nas wszystkich oraz twórcę inicjatywy, wynikającej z dyskusji, stworza bazę na realizacji zadań również na kampanii wyborczej — zarówno w roku bieżącym, jak i w latach następnych.

Ile rencista może zarabiać?

NA PODSTAWIE USTAWY o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wydane zostało p. l. 1969 r. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie niezawieszania prawa do emerytury lub renty. Zgodnie z tym rozporządzeniem, nie zawieszają się prawa do emerytury lub renty rencistom, którzy z tytułu zatrudnienia wykonywanego dowożą lub w niepełnym wymiarze godzin osiągają zarobek nie przekraczający 750 zł miesięcznie. Prawo do emerytury lub renty ulega zawieszeniu za to miesiące, w których zarobek rencisty był wyższy od 750 zł.

Rozporządzenie dopuszcza jednak przywrócenie prawa do emerytury lub renty za te miesiące, w których zarobek był wyższy od 750 zł, lecz nie przekroczył 1500 złotych, a kwota zarobku, osiągnięta w całym roku kalendarzowym, nie przekroczyła 9.000 zł.

Nauczycielem zatrudnionym w niepełnym wymiarze godzin nie zawieszają się prawa do emerytury lub renty, jeżeli z tytułu tego zatrudnienia osiąga zarobek nie przekraczający 1000 zł miesięcznie.

Eventualne przywrócenie prawa do emerytury lub renty nie może oczywiście nastąpić wcześniej niż po upływie roku kalendarzowego. Wypłaty należności za miesiące, za które prawo do świadczeń podlega przywróceniu, dokonuje organ rentowy tylko na wniosek rencisty (a więc nie z urzędu) zgłoszony nie później niż do końca następnego roku.

Rozporządzenie określa także dochody rencisty z innych źródeł niż zatrudnienie, nie powodujące zawieszenia prawa do świadczeń. M. in. nie zawieszają się prawa do emerytury lub do renty rencistom, którzy:

• wykonują rzemiosło lub działalność usługową dla ludności, jeżeli kwota podatku obrotowego i dochodowego z tego tytułu nie przekracza rocznie 2000 zł.

• wykonują inne rodzaje rzemiosła albo trudnią się przemyśłem domowym lub ludowym, jeżeli z tego tytułu kwota podatku obrotowego i dochodowego nie przekracza rocznie 1800 zł.

• są właścicielami, samodzielnymi posiadaczami, użytkownikami lub dzierżawcami gospodarstw rolnych o rocznym przychodzie szacunkowym nie przekraczającym kwoty 14.000 zł.

• osiągają dochody z wszelkich innych źródeł, poza wymienionymi, z wyłączeniem dochodu z posiadania przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego, jeżeli źródła takich dochodów:

1) podlegają podatkowi obrotowemu i dochodowemu lub tylko dochodowemu, a roczna kwota podatku nie przekracza 1800 zł.

2) podlegają podatkowi od wynagrodzeń, a kwota dochodu nie przekracza 750 zł miesięcznie.

3) nie są objęte obowiązkiem opłacania podatków (np. świadczenia alimentacyjne, zapomogi, zasiłki, wsparcia). (TH)

GŁOS MŁODYCH • GŁOS MŁODYCH • GŁOS MŁODYCH • GŁOS MŁODYCH •

Manifestacja naszej jedności

POKAŻEMY PRAWDĘ zdemaskujemy fałsz

HENRYK HUBALEK

KAMPANIA WYBORCZA do Sejmu i Rad Narodowych jest okazją do zmanifestowania jedności młodego pokolenia. Musimy umieć uświadomić członkom naszej organizacji realne, społecznie uzasadnione możliwości rozwoju konkretnego zakładu, miasta, wsi.

W okresie kampanii wyborczej będziemy kształtować u młodych poczucie dumy z osiągnięć 25 lat władzy ludowej wykazując historyczną słuszność socjalistycznej drogi naszego rozwoju oraz bezpośredni wkład w ten rozwój klasy robotniczej i jej Partii.

Szczególnie wiele uwagi w okresie poprzedzającym wybory musimy poświęcić pogłębieniu wśród młodzieży zrozumienia istoty demokracji socjalistycznej, roli klasy robotniczej, jako motorycznej siły socjalistycznego społeczeństwa, znaczenia sojuszu robotniczo-chłopskiego, znajomości zasad centralizmu demokratycznego. Będziemy również wyjaśniać rolę i system funkcjonowania organów władzy ludowej oraz zasady ordynacji wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych.

Zamierzamy ukazywać młodzieży te osiągnięcia naszego ustroju, które są zdobyczą młodego pokolenia PRL.

• pełne i zgodne z kwalifikacjami zatrudnienie,
• współuczestnictwo w zarządzaniu krajem,
• powszechny dostęp do nauki i oświaty,
• możliwość dokształcania się młodzieży pracującej, korzystanie z dóbr kulturalnych, uprawiania sportów itp.

Z drugiej strony częściej demaskować będziemy fałszywy charakter demokracji burżuazyjnej i system jej funkcjonowania. Wskazywać będziemy na ogromną i stale pogłębiającą się różnicę pomiędzy najwyższymi i najniższymi krajami Zachodu, a ogromną większość innych państw kapitalistycznych. Uzmysławiać młodzieży, że bogactwo i dobrobyt Stanów Zjednoczonych nie świadczy o wyższości ich systemu społecznego, tak często nazywanego przez propagandę burżuazyjną — demokratycznym, lecz najwyżej o tym, że w pewnych okolicznościach historycznych kraj ten mógł zbudować na drodze wyzysku swój materialny dobroć.

Na przykładzie barbarzyńskiej agresji USA w Wietnamie, mordów politycznych, segregacji rasowej, prześladowań partii komunistycznych, terroru i przemocy po-

litycznej ukazywać chcemy przejawy tzw. „wolności amerykańskiej”. Na zebraniach koła nasze omawiać będą rewizjonistyczną politykę NRF, ukazując młodzieży rzeczywistą rolę, jaką odgrywa to państwo w układzie sił politycznych Europy, demaskować formalny charakter zachodnio-niemieckiej demokracji, a na jej tle szeroko omawiać genezę i klimat oolityczny sprzyjający ożywionej działalności sił odwetowych, stałemu wzrostowi szeregów partii neo-hitlerowskiej, postępującemu procesowi faszyzacji, cynizmowi politycznemu, awanturnictwu, ustawicznemu zagrożeniu pokoju w Europie.

Celem naszym jest przekazanie ogółowi młodzieży możliwie pełnej wiedzy o systemie demokracji socjalistycznej, która powinna służyć kształtowaniu wśród młodych wyborców poczucia dumy z rozwoju i przeobrażeń naszego kraju na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza, poczucia współodpowiedzialności za losy i dalszy rozwój ludowej ojczyzny, świadomości słuszności obranej drogi i warunków dalszego socjalistycznego rozwoju nakreślonego w programie FJN.

Temu generalnemu celowi będą podporządkowane wszystkie nasze poczynania programowe i organizacyjne. Na zebraniach Kół ZMS w miejscach pracy i szkołach będzie prowadzona popularyzacja programu wyborczego uchwalonego przez Komitety FJN, odbywać się będą spotkania z kandydatami na radnych i posłów, a szczególnie z kandydatami młodzieżowymi.

Niedziele 27. 4. i 18. 5. będą niedzielami Czynu Młodego Wyborcy, w których weźmie udział oprócz członków naszej organizacji młodzież niezorganizowana, a szczególnie młodzież, która po raz pierwszy będzie głosowała. W drugie połowie maja odbędzie się w Cieszynie uroczyste wręczenie dowodów osobistych pod hasłem „Pasowanie na obywatela”.

Już 3.000 członków liczą szeregi ZMW

w ramach „Akcji Młodzież”, organizowanej przez ZG ZMW i ZG TWP.

Należy także podkreślić udział członków ZMW w szkoleniu partyjnym PZPR i ZSL, w którym brało udział 140 członków.

Pozytywne wyniki akcji szkoleniowej są widoczne w zwiększonej aktywności kół, we wzroście liczebnych cieszyńskiej organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej, która przekroczyła liczbę 3.000 członków. W trakcie imprezy przewodniczący ZP ZMW tow. Mieczysław Skiba wręczył jubileuszowe legityma-

cje. Legitymacje nr 2.999 otrzymała wzorowa uczennica Liceum Ekonomicznego w Cieszynie Lidia Dawid, nr 3.000 Gustaw Janik z Lipowca — uczestnik współzawodnictwa o tytuł „Wzorowego Młodego Rolnika”, absolwent SPR, gospodarujący wraz z ojcem na 25-ha gospodarstwie, nr 3001 — Róża Raska z Simoradza, technik rolnik, brygadziarka w RSP „Wyzwolenie” w Simoradzu.

Na zakończenie imprezy odbyła się Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej ZMW, w której uczestniczyli nałaktywniejsi uczestnicy szkolenia. (H)

WIECZORY DYSKUSYJNE

Nowo wybrany Zarząd Uczelniany ZMS w Studium Nauczycielskim w Cieszynie przejawia ożywioną działalność. Z nowych imprez dużą popularność zdobyły „wieczory dyskusyjne z wykładami”. Na ostatnim wieczorze z tego cyklu dyskusji kierował i informację udzielił sekretarz POP SN mgr E. Buława.

Dotyczyła ona tematu „Chłńska Republika Ludowa i jej obecna polityka” (HK)

UDANA IMPREZA

Dużym zainteresowaniem młodzieżowej publiczności cieszyła się zorganizowana przez Komisję Kultury ZP ZMS przy wydawnictwie pomocy ZMS-owskiego aktywny Studium Nauczycielskiego impreza zatyłowana „My z drugiej połowy XX wieku”.

Był to wieczór piosenek i poezji zaangażowanej w wykonaniu nagrodzonego na III Przeglądzie Amator-



skich Młodzieżowych Zespołów Estradowych specjalną nagrodą jury zespołu pod kierownictwem Słucha Węglarza oraz Zespołu Recytatorskiego z cieszyńskiego Domu Kultury.

Żywa reakcja młodej publiczności dowiodła, iż tematyka imprezy była interesująca. Sądzimy, że ten ambitny program, po usunięciu kilku drobnych niedopracowań, powinien być zaprezentowany na szerszym forum.

Słowa uznania należą się organizatorom z przewodniczącym Komisji Kultury ZP ZMS Andrzejem Szcypką. (HB)

WKRÓTCE NOWA FILIA „FAFIKA”

ZMS-owski aktywny młodzieżowy ze Studium Nauczycielskiego w Cieszynie zorganizował w dniu 31 marca w salce Klubu Uczelnianego ciekawe spotkanie dyskusyjne, na którym „Fafikowcy” zaprezentowali licznie zgromadzoną studentom plerwszą nakręconą przez siebie film zatyłowaną „Zwycięży dzień”. Po projekcji twórcy filmu odpowiadali na pytania dotyczące przebiegu jego realizacji.

Film, którego tematyka dotyczy raczej środowiska robotniczo-chłopskiego, nie wywołał burzliwej dyskusji wśród uczestników spotkania, niemniej należy je uznać za udane, gdyż nawiązano pierwsze kontakty pomiędzy bardzo żywotnym klubem z „CELMY” a środowiskiem studentów.

Owocem tych dyskusji będzie założenie jeszcze w tym roku filii „Fafika” w SN. (HB)

Jak zapobiec demoralizacji nieletnich?

ALEKSANDER FALBORSKI I ANDRZEJ WEISER

ZAPOBIEGANIE DEMORALIZACJI NIELETNICH to podstawowe założenie projektu, ustawy w tym zakresie.

Konsekwencją tego założenia będzie stosowanie wobec nieletnich, wykraczających przeciwko porządkowi prawnemu lub dyscyplinie społecznej, w pierwszej kolejności środków wychowawczych. Projekt przewiduje cały szereg różnorodnych środków wychowawczych od najłagodniejszego, jakim będzie upomnienie, aż do najsurowszego — umieszczenia nieletniego, który ukończył 16 lat (15 lat wg drugiego wariantu projektu) w ośrodku szkoleniowo-produkcyjnym.

Po upomnieniu, jako drugi środek wychowawczy, projekt ustawy wymienia zobowiązania nieletniego do określonego zachowania się. Można więc będzie zobowiązać nieletniego do przeprowadzenia pokrzywdzonego tego czynem, naprawienia w całości lub w części wyrządzonej szkody, podjęcia nauki, regularnego uczęszczania do szkoły, nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub jej podjęcia, powstrzymania się od przebywania w określonym środowisku lub miejscach, zerwania kontaktów z określonymi osobami, zaniechania używania alkoholu, odpowiedniego korzystania z wolnego czasu lub do uczestniczenia w określonych zajęciach pozaszkolnych.

Dalszy środek wychowawczy to stosowanie dozoru nad nieletnim. Będzie to mógł być dozór odpowie-

dzialny rodziców lub opiekunów, dozór kuratora nieletnich, dozór organizacji społecznej, instytucji, zakładu pracy lub osoby godnej zaufania. W przypadkach wymagalających tego, zwłaszcza ze względu na ujawnione nadużywanie alkoholu, nieletniego podda się badaniom zdrowia lub leczeniu.

Kolejne środki wychowawcze, przewidziane przez projekt, to środki wymienione w prawie rodzinnym i opiekuńczym, a więc umieszczenie nieletniego w rodzinie zastępczej, w zakładzie opiekuńczo-wychowawczym, w zakładzie wychowawczym itp. Ostatnim, najsurowszym środkiem wychowawczym będzie umieszczenie nieletniego w ośrodku szkoleniowo-produkcyjnym.

Wszystkie wymienione środki, poza dozorem rodziców, opiekunów i kuratorów, stosowane będą przede wszystkim przez komisje do spraw dzieł i młodzieży, działające przy radach narodowych. Wspomniany dozór będzie stosowany natomiast przez sąd dla nieletnich.

Komisje będą orzekały o zastosowaniu środków wychowawczych jeżeli nieletni dopuścił się czynu zabronionego przez ustawę przed ukończeniem 18 lat, w zależności od tego, czy ustawa określa taki czyn jako przestępstwo, czy też jako wykroczenie.

Komisje będą działały z urzędu albo na wniosek rodziców, opiekunów nieletniego, szkoły, organu lub instytucji państwowej lub społecznej albo organizacji społecznej oraz w sprawach przekazanych przez sąd. Komisje ze swej strony będą mogły przekazać sprawę sądowi, jeżeli będzie ona miała zaawany charakter, zachodził będzie szczególny interes o między rodzicami lub opiekunami a nieletnim, bądź też jeżeli rodzice lub opiekunowie nie będą wykonywać postanowień komisji. Poza tym komisja przekazuje sprawę sądowi dla nieletnich, jeżeli zaistniała potrzeba zastosowania środków niepozbawiających w jej dyspozycji, np. umieszczenia w zakładzie poprawczym.

Rozstrzygać i rozstrzygać sprawy będą zespoły komisji, ustalające.

Wiosenne prace polowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przyczyną tego stanu rzeczy jest zła jakość owsa spowodowana fatalnymi warunkami atmosferycznymi w czasie zeszłorocznych zbiorów. Duże ilości owsa porosły na pniu. Nie będzie natomiast kłopotów z nabyciem nasion buraków pastewnych, mieszanek zbożowych i pastewnych.

Gorzej natomiast będzie z pełnym zabezpieczeniem sadzeńników, których brak zgłaszają z licznych gromad. Wiele sadzeńników zle przeminowało w kopcach. Wystąpiła mokra i sucha zgnilizna ziemniaczana.

Z nawozów sztucznych największe braki odczuwać będą rolnicy w fosforowych, które sprowadzane są z zagranicy.

Częściowy brak potasowych będzie zaspokojony w pełni dodatkowym przydziałem dla naszego powiatu w ilości 100 ton.

Nawóz azotowy mogą rolnicy zastąpić wodą amoniakalną, której będzie pod dostatkiem, a jej działaniem jest tak samo skuteczne i szybko przyswajalne przez rośliny. Warto przy tym dodać, że rolnicy stosujący wodę amoniakalną korzystają przy jej zakupie z 50 proc. zniżki.

LUDZIE

DOBREJ ROBOTY

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W ramach tego czynu, górnicy-skalnicy Kamieniołomu w Wilej-Jaworniku zobowiązali się wyprodukować ponad plan 5.000 ton kamienia wartości 375.000 zł.

Zaloga uczestniczy stale w rehabilitacji wielu czynów społecznych, dostarczając m. in. budulec na budowę miejskich szkół i dróg.

Trudnie i ciężkie warunki pracy kierownictwa zakładu skutecznie niweluje troska o właściwe warunki socjalne. Pracownicy otrzymują ciepłe i treściwe posiłki przygotowywane w zakładowej stołówce, posiadają do dyspozycji schładzanie, sygnalizację świetlną, a także samochody, które przyjeżdżają po odbiór kamienia.

Odznaczenia państwowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

CIESZYN (pl). W czasie ostatniej sesji PRN, jaka odbyła się 11 bm., przewodniczący Prezydium mgr Henryk Gorgosz dokonał aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi kilku osób, wybitnie zasłużonych w pracy zawodowej i społecznej. M. in. udzieleni zostali następujący pracownicy Odlewni i Zakładów Mechanicznych w Skoczowie:

Franciszek KASPER — Złotym Krzyżem Zasługi, Paweł FRANEK, Jerzy KOENIG i Franciszek KRECHOST — Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

Odznaczenia wojewódzkie otrzyma-

li: Franciszek RYCHLIŃSKI, przew. PK SD, radny WRN — Złoty Odznak Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego, Wiktor BUCZEK, przew. Prez. MRN w Wilejce oraz Józef GREN i Paweł FRANEK, pracownicy Inspektoratu Oświaty w Cieszynie — Srebrne Odznaki Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego.

jac przed wydaniem postanowienia okoliczności sprawy i warunki środowiskowe nieletniego.

Nadzór nad działalnością komisji w zakresie stosowania i wykonywania środków wychowawczych projekt powierza sądziemu dla nieletnich. Generalnie projekt nakazuje kierowanie się dobrem nieletniego oraz interesem społecznym, a przy wyborze środka wychowawczego zaleca brać w szczególności wiek nieletniego, jego osobowość, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, warunki jego wychowywania, stonien demoralizacji oraz charakter środowiska.

Zgodnie z intencją projektu, wykonywanie środków wychowawczych będzie miało na celu wychowanie nieletniego na świadomego i uczciwego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a działalność wychowawczą powinna zmierzać w szczególności do uświadamienia nieletniemu niewłaściwości jego dotychczasowego postępowania, do kształtowania i utrwalania u nieletniego poczucia odpowiedzialności, dyscypliny społecznej i postawy obywatelskiej.

Stosowanie najsurowszych środków wychowawczych, a mianowicie umieszczenia nieletniego w zakładzie wychowawczym lub w ośrodku szkoleniowo-produkcyjnym, będzie ograniczone do tych przypadków, w których — ze względu na stopień demoralizacji nieletniego — zaistniała konieczność wzmożonego nadzoru wychowawczego.

nia. Apel ZBoWiD zwraca się i w ich stronę mimo, że nie należą często do tej organizacji.

Niedawno miałem okazję rozmawiania z panią Emilią Słowiczek z Ochojca. Opowiedziała mi, jak to z narażeniem życia przewoziła w pociągu broń dla partyzantów z Ochojca do Wieszcząt, skąd transportowana była dalej na bezkreskie szlaki. W akcji tej, której aranżerami byli jej brat: Rudolf Gł (zginął w okresie wojny) i Jerzy Wiechocek z Katowic (wybitny działacz ZBoWiD) uczestniczyło sporo innych osób. Kto zna ich nazwiska? Czy żyją?

— Jak pani przewoziła tę broń — pytałem.

chwile trudne, nawet bardzo trudne, ale jakoś poszło...

„Iuż jest wśród nas takich właścicieli ludzi, co to nie błądząc w lesie, nie biorąc bezpośredniego udziału w akcjach sabotażowych i dywersyjnych, wpisali się swym bohaterstwem na listę członków ruchu oporu. Bawicy onegda! na Śląsku Cieszyńskim major Nadożyn, znany nam dobrze z okresu wojny, powiedział na spotkaniu z byłymi partyzantami:

„Nie tylko ci zastęgują na młancie partyzantów, którzy byli w lesie, walczyć z wrogiem, ale i ci, co ten ruch wspomagali w najróżniejszych sposób”. Iuż jest takich łączniczek jak pani Emilia z Ochojca!

25 LAT PRL



NIECH ŻYJE 1 maja

PO RAZ 79 klasa robotnicza wszystkich krajów obchodzi swoje święto, dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy, 1 Maja. My Polacy łączymy tegoroczne święto pracy z obchodami czterdzielatek władzy ludowej, czterdzielatek najdonioślejszych, rewolucyjnych przemian w całej tysiącletniej historii naszego kraju.

Przed ćwierć wiekiem rozpoczął się po raz pierwszy w dziejach naszego narodu okres, w którym u steru rządów w miejsce rządników klas posiadających stanęli przedstawiciele ludu pracującego. Rządy te przyniosły gruntowne przekształcenie oblicza kraju i jego pozycji międzynarodowej. Czternastokrotny wzrost produkcji przemysłowej, zwiększenie o połowę produkcji rolniczej, czterokrotne podniesienie się dochodu narodowego przypadającego na mieszkańca, to najbardziej syntetyczne wskaźniki awansu kraju w porównaniu z okresem przedwojennym. Stał się społeczeństwem zintegrowanym, społeczeństwem zespółonym wokół programu socjalistycznego budownictwa wytwarzanego przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Bieg historii potwierdził w całej rozciągłości słusność i dołokowzręczność koncepcji politycznej Polskiej Partii Robotniczej i polskiej lewicy i dlatego tegoroczna kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych przynosi wzrost aktywności politycznej, społecznej i produkcyjnej społeczeństwa wyrażający się w czynach społecznych, w realizowaniu zobowiązań produkcyjnych, w rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy dla uczczenia 25-lecia władzy ludowej w naszym kraju.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Za 5 minut... pełnia sezonu Czym przywitamy i ugościmy wczasowiczów i turystów?

USTROŃ (tk) DNIA 17 BM. ODBYŁO SIĘ W USTROŃNIU WYJAZDOWE POSIEDZENIE PREZYDIUM PRN, NA KTÓRYM DOKONANO OCENY PRZYGOTOWAŃ DO ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ SEZONU WCZASOWO - TURYSTYCZNEGO.

HANDEL MUSI USPRAWNIC DZIAŁALNOŚĆ

Wiele uwagi poświęcono działalności handlu w miejscowościach o charakterze turystycznym i wypoczynkowym. Wprowadzić boryka się on z poważnymi trudnościami kadrowymi, w nich nie ma jednak nie może to usprawiedliwiać braków w zaopatrzeniu w podstawowe produkty konsumpcyjne a zwłaszcza w napoje chłodzące, warzywa, owoce, diecizno, nabiał. Zreformowania wymagają dotychczasowe godziny otwarcia sklepów oraz system dostaw

wy towarów, nader często stanowiąc za późny. Niedopuszczalna jest także dotychczasowa struktura produkcji wód gazowych. Na przykład WSS Skoczów-Ustroń wytwarza zaledwie 17,7 proc. wody sodowej, reszta produkcji, to drogie napoje, bazujące na naturalnych sokach owoców cytrusowych. Nie należy jednak lekceważyć jakości wytwarzanych przez WSS wędlin. Odchylenia od norm recepturowych dochodzą nawet do 25 procent!

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wiosenne porządki

- MYCIE ULIC ● OBSADZANIE SKWERÓW
- POMOC ZMS I MPKG ● APEL DO LUDNOŚCI

WISŁA (ug). Włosna bardzo się w tym roku spóźniła i zahamowała prace porządkowe przeprowadzane zazwyczaj w bezkieszczykowych w marcu. Do 1 maja została jednak zakończona najważniejsza praca, przywracająca po zimie czystość ulicom, świeżość parkom i skwerom. W Wiśle i Ustroniu dobiega końca mycie ulic sprężoną wodą z beczkowozów — jest to kosztowna, lecz nieodzowna: w samej tylko Wiśle w ciągu tegorocznej zimy wysypano na jezdnie i chodnikach 650 ton żużli.

W Wiśle ekipy Zielonej Miejskiej przystąpiły już do pracy. Jesienią ubiegłego roku zakupiono tutaj (za 200 tys. zł) krzaki róż, którymi obsadzono skwery

wzdłuż głównej ulicy miasta. Zastąpienie różami dotychczasowej obsady sezonu weł zaoszczędzi wiele pracy i da niewątpliwie lepsze i trwalsze efekty. Zatrudnieni zostali już pracownicy sezonowi. Pomoc zaofiarowała także młodzież z ZMS: w dniach 27 kwietnia i 18 maja, w ramach czynu młodych wyborców przy porządkowaniu wiślańskiego parku pracować będą 2 ZMS-owskie brygady.

MRN w Wiśle uzyskała już potwierdzenie, iż w br. RPBI położą twarde nawierzchnie na odcinkach ulic wymagających „ucywilizowania” — dotyczy to odcinka drogi do Jawornika, ulicy koło biurowca MSZ i odcinka drogi na Jarzebatę.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Tydzień Kultury Radzieckiej



Gruzini artyści

Fot.: Kopczek

CIESZYN (tk) Po raz pierwszy obchodzony był w Cieszynie Tydzień Kultury Radzieckiej, na którego program złożyło się wiele atrakcyjnych imprez. Inauguracja „Tygodnia” było otwarcie wystawy fotografii radzieckiej w klubie „Nasz Kacik” w Cieszynie oraz wieczorny koncert Zespołu Pieśni i Tańca Gruzinijskiej SRR z Rustaw, który odbył się w sali Domu Kultury. Po występach, entuzjastycznie przyjmowanych przez widownię, odbyło się spotkanie gruzińskich gości z członkami Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Bogaty program obchodów Święta Pracy

CIESZYN (n) KONCZA SIĘ PRZYGOTOWANIA DO OBCHODÓW TEGOROCZNEGO ŚWIĘTA PRACY — 1 MAJA. POWIATOWY KOMITET ORGANIZACYJNY PRZYGOTOWAŁ BOGATY PROGRAM UROCZYSTOŚCI I IMPREZ, KTÓRYCH UCZESNIKAMI BĘDZIE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, OBCHODZĄCE 24 ROCZNICĘ SWEGO WYZWOLENIA.

Akademia powiatowa, z częścią artystyczną, odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15.00, w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie.

W przeddzień Święta Pracy, dnia 30 kwietnia, przeemaszeruje wieczorem ulicami Cieszyna kapstrzyk połączony ze składaniem wieńców pod pomnikami. Uczestnicy zbiórką się o godz. 19.00 na Placu Kasztanowym. Trasa kapstrzyku prowadzić będzie ulicami Świerczewskiego, Wyższa Brama, 1 Maja, Al. Łyska, Zamkową, Armii Czerwonej i Regeja na Plac Inwalidów Wojennych.

O godz. 20.00, również 30 bm, wyświetlony zostanie na Rynku film.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

**PRZED WYBORAMI
DO SEJMU PRL
I RAD NARODOWYCH**
Informujemy
przygotowujemy

Konferencje i zebrania partyjne zakończone

CIESZYN (n) W ubiegłą niedzielę zakończyły się konferencje i zebrania partyjne poświęcone wyborowi kandydatów PZPR do gromadzkich rad narodowych na terenie powiatu. Konferencja odbyła się w Zembrzowicach, przedwyborcze zebrania natomiast w Pogwizdowie, Kończykach Wielkich, Górkach Wielkich

Pierścień, Hażlachu, Kończykach Małych, Pruchnej, Kaczych, Nierodźmilu, Ogródzkiej, Koniakowie, Pastwiskach, Istebnej, Brennej, Dębówce, Puńcówce, Skoczowie - Wsi, Ochabach, Strumieniu - Wsi, Cisownicy, Jaworzynie, Mniohu i Drogomyśli.

Na zebraniach członkowie Partii zapoznali się z najważniejszymi zadaniami, oczekującymi ich w kampanii wyborczej, oraz z projektem platformy wyborczej swojego terenu.

We wszystkich zebraniach wzięli udział przedstawiciele powiatowych władz partyjnych, którzy zapoznali m. in. uczestników z wynikami Okręgowej i Powiatowej Konferencji PZPR.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Spółdzielcze Brygady Pracy Socjalistycznej

USTROŃ (pl) W tutejszej Spółdzielni Pracy im. 1 Maja rozwija się coraz żywiej współzawodnictwo o tytuł BPS. Obok pierwszej stołarskiej Brygady Pracy Socjalistycznej Józefa Mojeścika, powstała przed rokiem, a zarazem pierwszą w tej branży wśród wszystkich zrzeszonych w WZSP spółdzielni pracy — przy stałym obecnie do współzawodnictwa dalsze trzy brygady w

branży metalowej. Ubiegać się one będą o tytuł „BPS — 25-lecia PRL”.

Do współzawodnictwa przystąpić mają wkrótce dalsze brygady, w tym również jedna kobieca.



Pracownicy Wytwórni Sprzętu Elektrogrzejnego „Termika”, w czynie społecznym przygotowują skarpe (przy ul. Armii Ludowej), na której urządzony zostanie ścieżnik.

Fot.: T. Kopczek

»SPOŁEM«

w służbie klienta

■ POKAZY DLA 6,5 TYS. OSÓB ■ „PRAKTYCZNA PANI” ZAPRASZA ■ SPÓŁDZIELCZE ZESPOŁY ARTYSTYCZNE ■ NOWE PAWILONY, HANDLOWE I CIASTKARNIA

SKOCZÓW (pl) W UBIEGŁYCH DNIACH ODBYŁO SIĘ TU DOROCZNE WALNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI WOJEW. SPÓŁDZ. SPOŻYWCÓW „SPOŁEM”, QDDZIAŁU SKOCZÓW - USTROŃ, NA KTÓRYM DOKONANO OCENY DZIAŁALNOŚCI W MINIONYM ROKU I WYTYCZONO ZADANIA NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ.

Jak wiadomo, w tym roku spółdzielczość spożywców obchodzi 100-lecie swego istnienia. Zgodnie z bogatymi tradycjami. Spół. „Społem” rozwija na naszym terenie poprzez swój Oddział w Skoczowie-Ustroniu, wszechstronna działalność, zarówno gospo-

darczą, społeczną, jak i kulturalno - oświatową. Licząc blisko 7.000 członków Oddział poszczególnie może znacząco osiągnieć w pracy i wynikami finansowymi.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W »Relaksie« odpoczywają radni



WISŁA (ug) Na stokach Jarzebaty wyrosło całe osiedle wczasowe. W 1967 roku oddany został do użytku DW „Halny”, w grudniu 1968 — DW „Smrek”. Obecnie przysła koleją na piękny i nowoczesny dom „Relaks”. Właścicielem obiektu jest Wolewódzka Rada Narodowa w Katowicach, a służyć on będzie pracownikom rad narodowych Śląska — być może gościć będzie także radnych z innych polskich wolewódtw. Inauguracyjny turnus świąteczny był bardzo liczny: wszystkie miejsca — a DW „Relaks” posiada ich 180 — były zajęte.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wysokie odznaczenie

WARSZAWA (x). W sali kolumnowej Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej udekorowany został przez wiceministra prof. dr. Jana Rutkowskiego Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski znany działacz społeczny, inż. Brunon Szewczyk, długoletni prezes Zarządu Powiatowego Zjednoczonego Związku Emerytów i Inwalidów w Cieszynie, weteran powstań śląskich, członek Rady Powiatowej Polskiego Komitetu Opieki Społecznej, PCK, PTTK, ZBoWiD i Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, organizator szeregu akcji o charakterze charytatywnym.



Za 5 minut pełnia sezonu „SPOŁEM” w służbie klienta IX Powiatowy Zjazd LOK

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Usprawnienia wymaga działalność Spółdzielni „Ogrodnik” w Bielsku - Białej, która jest najpoważniejszym dystrybutorem warzyw i owoców w naszym powiecie. Według zapewnień kierownika Wydziału Handlu Prez. WRN dr Tadeusza Kamińskiego, możemy otrzymać nawet 6 wagonów warzyw i owoców z tzw. „zielonego pociągu”, jakim w naturalną witaminę „C” zaopatrywany jest Śląsk. Rzecz w tym, by Spółdzielnia „Ogrodnik” należycie zorganizowała samochodowy odbiór zielonego towaru w Katowicach, by warzywa i owoce nie docierały do sklepów i straganów po kilku dniach „znieczonę”, o obniżonych wartościach konsumpcyjnych.

TO SAMO DOTYCZY GASTRONOMII

BZG radzą sobie z trudnościami kadrowymi w ten sposób, że zatrudnia w okresie sezonu dorywczych kelnerów i kucharzy „wypoczynkowych” w bractwach przedsiębiorstw. Gastronomia nawiązała także kontakty ze środowiskiem studenckim, które poważnie zasilić się sprzedawczy ulicę. Dotyczy to głównie stoisk z napojami chłodzonymi, lodami, przekąskami i słodyczkami. Dyrekcja BZG zapewnia też, że ok. 80 proc. napojów orzeźwiających będzie sprzedawanych po uprzednim ochłodzeniu.

Według tych samych zapewnień do dnia 15 maja br. ukończone zostaną wszelkie, prowadzone obecnie, remonty lokali gastronomicznych. Restauracja „Turystyczna” w Wiśle-Giębocach będzie lokalem wybitnie regionalnym, zaś „Jasowice” w Jaszowie, „Dom Zdrójowy” w Wiśle - Centrum oraz „Parkowa” w Ustroniu prowadzić będą działalność do godz. 3 rano. Nadto w 9 restauracjach i kawiarniach urządzane będą stałe danc'ngi, a w 4 dalszych działalności rozrywkiwa prowadzona będzie dorywczo.

W celu zwiększenia operatywności gastronomii, wymagana jest organizacja sprzedaży ogrodniczej, na ulicach Wiśły i Ustronia musi się pojawić dostateczna ilość wózków z napojami chłodzonymi, ruchliwe miejsca oraz tradycyjne skupiska wypoczynku należy wyposażać w stoiska z saturatorami.

W większym niżeli do tej pory stopniu, gastronomia musi korzystać z powstałej w Ustroniu kuchni - matki, dostatecznej wyposażonej w sprzęt mechaniczny, w pojemne kotły i inne urządzenia, które pozwalają przyrządzać masowe posiłki, przeznaczone do żywienia turystów i przyjezdnych na świąteczny wypocznik.

Gastronomia winna również zadbać o wydzielenie w dotychczasowych lokalach restauracyjnych miejsc na samoobsługę, by zwiększyć tym samym rotację i możliwość zapewnienia posiłków większej aniżeli do tej pory liczbie konsumentów.

INFORMACJA, PARKINGI TERENY WYPOCZYNKOWE

Choć wiele do tej pory zrobiono w zakresie informacji turystycznej, nadal notuje się istotne braki. Foldery Wiśły i Cieszyńska mają się ukazać dopiero w pełni trwania sezonu, a trzeba wiedzieć, że są drukowane w Cieszynie. Wystarczy, by miejscowa Drukarnia przyspieszyła ich wykonanie. Nadal nie ma folderu Ustronia, który jest najprężniejszą — pod względem organizacyjnym — miejscowością wypoczynkową. Braki te należy wyrownać, gęsta sieć tablic informacyjnych, przestrzeganie zasad, że każdy takówkarz, recepcjonista w hotelu, kelner w restauracji i kawiarni w każdej chwili może udzielić wczorajszych informacji przybyłym, szukającym wypoczynku w Beskidach. W tym celu należy zorganizować odpowiednie szkolenie zainteresowanych pracowników.

„KOPCOWANIE” AUTO-SERVICE'U



Tak potrzebna w Cieszynie stacja obsługi samochodów, otwarta na jesieni ub. roku przy ul. Filasiewicza, ma prawdziwego pecha. W najbliższym jej sąsiedztwie znajdują się bowiem dwie wielkie budowy, które spowodowały „zagrzebanie” motoryzatorskiego Auto-service'u wśród zwalów rospalonej siemi. Znał ledwo widać stację, a dojazd do niej prowadzi drogą pokrytą grubą warstwą płynnego bloku. Z jakim namaszczeniem wracają ze stacji samochody, które poddane zostały tutaj pieśnolowemu myciu podwozia i nadwozia! Aż radość na tak przejazd patrzeć.

Poważne kłopoty będą nadal z parkingami, z uwagi na rozpoczętą modernizację drogi na odcinku Skoczów — Wiśła. Nie znaczy to wcale, że należy zaniedbać o bieżący tworzenie parkingów w pobliżu popularnych miejsc kąpielowych i plażowych wzdłuż koryta rzeki Wiśły.

Na Skokosław, obok górnej stacji, wyciągu krzesełkowego, skracającego dojeżdż do Czanterie, trzeba zorganizować wypocznik nie leżaków, nie mówiąc już o tym, że doraźnie winno się pomysłować o tymczasowym schronieniu dla wycieczek, których zaskoczy gwałtowna zmiana pogody.

Wiśła zyska w tym roku dwa atrakcyjne miejsca wypoczynkowe dzięki prowadzonej regulacji portu Małinka. Powstana tu dwa naturalne baseny, jednak miejscowe władze muszą się zastosować do urządzenia placów zabaw, parkingu oraz zaplecza sanitarnego. Na dobrej drodze jest również sprawa zagospodarowania Jonidla, jednak realizacja tych zamierzeń, zgodnie z przewidzianym planem, wymagać będzie dłuższego czasu.

OBIADY DOMOWE — POWAŻNA REZERWA ŻYWIENIOWA

Niezmiernie ważnym zagadnieniem — co szczególnie mocno zaakcentował dr Tadeusz Kamiński — jest właściwa organizacja instytucji obiadów domowych, które w znacznym stopniu odciążają moją zaopatrzoną i mało elastyczną wielokrotność gastronomię. Nadto, a tego momentu nie należy lekceważyć, obiady domowe przyczyniają się do podniesienia poziomu i dalszej popularyzacji regionu.

Trzeba zatem rozpropagować wśród mieszkańców gór te formy żywienia turystów i czasowiczów, a chętnym podjąć się tego trudnego zadania wszelkiej dostępnej pomocy, z przysięgą produktów w plerwszej kolejności.

Właściwa organizacja zaplecza żywienia i miejsc wypoczynku będzie możliwa dopiero po zrealizowaniu wielu zamierzeń inwestycyjnych, przewidzianych na najbliższe lata.

PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH

informujemy przypomniemy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Plenarne posiedzenia Komitetów FJN

CIESZYŃ (n) W ubiegłym tygodniu obradowały w Cieszynie plenarne zebrania Powiatowego i Miejskiego Komitetów Frontu Jedności Narodu. Zatwierdzono

Wiosenne porządki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W Ustroniu brygady zieleniarzy przystąpiły już do prac w terenie, jednak niewystarczająca ilość członków tej ekipy spowodowała, iż w sukurs przyjdą pracownicy MPKG, którzy w ramach zobowiązań z okazji 25-lecia PRL podjęli się przeprowadzenia 1000 godzin przy porządkowaniu udrzwisków. Skierowani oni zostaną przede wszystkim do Jaszowca, gdzie rozległe tereny zielone wymagają szczególnej troskliwości. Zakłady ogrodnicze w Ustroniu produkują szeroki asortyment sadzonek — większość skwerów obsadzonych zostanie bylinami, wymagającymi wymiany jedynie co kilka lat.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W roku ubiegłym ośrodki „Praktyczna Pani” działające w Skoczowie i Ustroniu poszerzyły zakres usług i zastosowały wiele nowych form w swej pracy. Poza kursami specjalistycznymi (kroju, szycia, gotowania) i poradniami (żywnościową, prawną, odzieżową i in.), zorganizowano kilkadziesiąt pokazów o różnorodnej tematyce przy udziale ok. 6,5 tys. osób, kilkadziesiąt wystaw problemowych, konkursów itp. W wyniku tej działalności obroty ośrodków „Praktyczna Pani” w Skoczowie i Ustroniu przekroczyły w r. 1968 obroty planowane o ponad 400 tys. złotych.

Wiele uwagi poświęca Oddział SS „Społem” pracy kulturalno-oświatowej, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Przy świetlicy w Skoczowie czynne są zespoły: estradowy i muzyczny, kółko filatelistów, dziecięcy zespół taneczny, a także dziecięce kółko zainteresowań: plastyczne i „Młode

„W RELAKSIE” odpoczywają radni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Generalnym wykonawcą obiektu jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Bielsku - Białej, inwestorem zastępczym — Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Bielsku.

Dom jest bardzo ładnie, dostatecznie wyposażony, posiada pokoje 2, 3 i 4-osobowe, sale jadalne, ozdobioną efektowną mozaiką, z 1 szklaną ścianą, poprzez którą oglądać można beskidzki pejzaż, są też telewizyjna, czytelnie wyposażona w kilkusettomowy księgozbiór, sale dziecięce, w której znajduje się telewizor, tablice do rysowania, specjalnie dostosowane meble, zabawki itd., sale „big beatowa” dla młodzieży.

Każdy pokój mieszkalny wyposażony jest w umywalkę, pokój 4-osobowy ma dodatkowo wneke z natryskiem, niemal wszystkie

gospoście”. Poza cyklem odczytów i pogadanek oraz różnych kursów dla młodzieży, urządzono tu w ub. roku kilkadziesiąt imprez artystycznych, cieszących się dużym powodzeniem wśród działów i dorosłych.

Również w Ustroniu rozwijała żywa działalność dziecięce zespoły sportowe, kółka zainteresowań oraz zespoły majsterkowania. Organizują one pokazy i wystawy oraz poranki artystyczne.

Oddział prowadzi działalność handlową (78 sklepów), produkcyjną i usługową. Zatrudnia kilkuset pracowników, w tym prawie 60 proc. kobiet. W trosce o zapewnienie załóżce odpowiednich warunków, wydatkowane w ub. roku na cele bezpieczeństwa i higieny pracy ponad 870 tys. zł.

W zakresie inwestycji, Oddział SS „Społem” zamierza dokończyć w br. budowy 4 pawilonów handlowych w Ustroniu, dużej piekarni w Skoczowie oraz podjąć budowę nowych 2 pawilonów handlowych na terenie Ustronia i ciastkarni w Skoczowie.

pokoje umieszczone są od strony pld. - zach i posiadają balkony, umożliwiające czasowiczom leżakowanie, w każdym pokoju znajduje się radiolodowiznik.

We wspólnych pomieszczeniach korzystać można z adapteru, płyt, magnetofonu: DW wypożycza również własny sprzęt sportowy — narty, sanki, rakietki pingpongowe, piłki, siatki itd.

DW „Relaks” stał się pierwszą na Śląsku bazą czasowo-wypoczynkową dla pracowników rad narodowych, którzy będą tu mogli wygodnie i spokojnie spędzić swoje urlopy. W chwili obecnej otoczenie domu jest jeszcze niezagospodarowane, prace budowlane trwające przy sąsiednim obiekcie, należącym do WPK Katowice powodują, że terozoczny sezon nie upłynie jeszcze czasowiczom wśród zieleńców i kwiatów — jednak już w następnym roku całe osiedle na stoku Jarzębka otrzyma odpowiednią oprawę dla nowoczesnego kształtu, architektonicznego budynków.

NOTATNIKA REPORTERA

NIEDZIELA CZYNU MŁODEGO WYBORU

CIESZYŃ (HK) Zbliżająca się niedziela, 27 kwietnia, będzie pierwszym dniem akcji „Czyny Młodego Wyboru”. Inicjatywa ta, podjęta przez ZG ZMS, znalazła zrozumienie młodzieży w całym kraju. Szczególnie młodzież ZMS-owska dobrze przygotowała się do tej poważnej akcji. Na terenie miasta i powiatu weźmie w niej udział przede wszystkim młodzież szkolna.

ZOBOWIĄZANIA HANDLOWCÓW

CIESZYŃ (sc) W dalszym ciągu napływają meldunki o podejmowaniu zobowiązań dla uroczystego jubileuszu PRL od sąłóg, przedsiębiorstw handlowych i społdzielni. MSZ i Z w Wiśle zobowiązała się przekroczyć planowane obroty o blisko 5 mln złotych oraz wypracować dodatkowo ponad plan 250 tys. zł zysku. W czynie społecznym kolektywu pracownicy przepracują 1000 godzin na rzecz miasta, wykonując m. in. zagospodarowanie drogi do pawilonu sklepowego w Olszowie, przebudowę bieżąca konserwację dwóch zadaszeń przystanków PKS oraz pomoce w przygotowaniu parku na „Dni Kultury Beskidzkiej”.

Ponadto załoga wykona w czynie społecznym prace na rzecz spółdzielni wartości blisko 40 tys. złotych.

Szereg cennych zobowiązań podjęli pracownicy ustroniskiego oddziału WSS. O ponad 3 mln złotych przekrocza zadania gospodarze w delatu, lekarznictwie i rolnictwie wód mineralnych „Czantoria”. W ramach zobowiązań spółdzielnia uruchomiła nowy sklep z ciastkami i lodami własnej produkcji na terenie Ustronia.

W zakresie spraw socjalno-bytowych Rada Zakładowa ZZZPHS zorganizuje dodatkowy „turnus” czasowy we własnym ośrodku nad morzem oraz poprawi warunki wypoczynku.

Załoga zespołu gastronomicznego MHD „Pod Jeleniem” objęła patronat nad Parkiem Miejskim przy ul. Regera.

RAJD SZLAKIEM WALK I ZAWODY SPORTOWE

CIESZYŃ (tk) W ramach obchodzonego Tygodnia Kultury na Jedni i inauguracji sezonu motorowego działacze PZMot oraz zakładowych Klubów Motorowych LOK z CELMX, „Kolejarska” i Cie-

CIESZYŃ (tk) Powiatowa organizacja Ligi Obrony Kraju skupia w swych szeregach 9.577 członków, działających w 78 klubach specjalistycznych, 49 zakładowych, 24 szkolnych i 1 kole wiejskim. W okresie od VIII Zjazdu Powiatowego szereg członkowskie wzrosły o blisko 2.000 osób. Dynamiczny rozwój notują KLUBY OFICERÓW REZERWY, prowadzące szeroką działalność.

W masowych zawodach strzeleckich, jakie organizowano w latach 1967 — 68, uczestniczyło 8.592 osób, na starcie tradycyjnych i popularnych Zawodów Kościuszkowskich stanęło w analogicznym okresie czasu 5.292 zawodników, a 2.427 uczniów szkół średnich, zawodowych oraz starszych klas podstawowych zdobyło Młodzieżowe Odznaki Sprawności Obronnej. Kursy motorowe ukończyło 1.456 osób (o 356 więcej, aniżeli planowano), przeszło 1000 w zakresie przepisów ruchu drogowego 508 rowerzystów i wózników. Wartość sprzętu szkoleniowego, jakim dysponuje cieszyńska LOK, wynosi 1.552.289 złotych.

Oto osiągnięcia, jakie na IX Powiatowym Zjeździe LOK, przedstawił zastępca zarządu powiatowego — miejski tej organizacji. Zjazd obradował dnia 17 bm. w świetlicy CFN z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i państwowych.

Ambitne są także zamierzenia, jakie winny być zrealizowane w okresie najbliższych dwóch lat. Liczba członków powinna wzrosnąć do 11.000 osób, przewiduje się utworzenie nowych klubów motorowych, kół we wszystkich zakładach pracy oraz szkołach, a także we wsiach. Przede wszystkim jednak większą, aniżeli do tej pory uwagę winno się przywiązywać do problemów masowego szkolenia obronnego. W znacznie większym stopniu winna być także prowadzona akcja szkolenia rowerzystów i wózników z zakresu przepisów ruchu drogowego.

Przesesem Zarządu Powiatowego Miejskiego LOK został ponownie Zygmun Badowski, jego zastępcami wybrano: Bazylego Radę oraz Henryka Mazurę, zaś sekretarzem Bogdana Hajkę.

„FABRYKA” ROŚLIN



Ustrońskie nowe szklarnie produkują już pełną parą — dostarczą również wszelakich sadzonek potrzebnych do uporządkowania skwerów w całej miejscowości. Ta „fabryka” roślin posiada imponujące rozmiary: 830 m kw. pod szkiełm wysokim i 400 m kw. pod szkiełm niskim. Pomyślano tu również o odbiorcach i klientach — uruchomiono przy szklarniach punkt sprzedaży roślin i kwiatów, na razie czynny jedynie w godzinach pracy w zakładzie, w sezonie oferować jednak będzie on swój „towar” aż do godzin wieczornych. Fot. U. Garbień

„Tydzień Kultury Radzieckiej”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W trakcie Tygodnia Kultury Radzieckiej w klubie „Nasz Kącik” odbyły się ciekawe spotkania m. in. z redaktorem katowickiej TV, urządzono również koncert laureatów Powiatowego Konkursu Piosenki Radzieckiej.

W niedzielę, dnia 27 bm. na zakończenie „Tygodnia”, odbędzie się koncert kameralnej muzyki rosyjskiej i radzieckiej, którego wykonawcami będą soliści Państwowej Filharmonii Śląskiej. Koncert ten, podobnie jak pozostałe imprezy, odbędzie się w Naszym Kąciaku o godz. 17.

Wielką atrakcją Tygodnia Kultury Radzieckiej, były także pamiątkowe popisy solistów, zespołów i chórów, uczestniczących w II Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Zaangażowanej, który urządzono w teatrze miejskim.

Przewodniczącemu Rady Zakładowej

TOW.

Wiesławowi GABDYLOWI

wyrzuci głębokiego współczucia z powodu zgonu MATKI składają:

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I PRACOWNICY FME CELMA CIESZYŃ

Za okazane nam wyrazy współczucia, za złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Stefan CZECH

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej, współpracownikom Zakładu A i B CZWG „Rogorapid” oraz wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym serdeczne podziękowanie, składa

RODZINA

śp. Karola KUBISZA

wszystkim krewnym, znajomym, kolegom, współpracownikom Dyrekcji i Radzie Zakładowej FME „Celma” w Cieszynie, serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

NIECH ŻYJE 1 MAJA!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Front Jedności Narodu wskazuje nam w swym programie wybarczym nowe, odpowiedzialne zadania. Jesteśmy przekonani, że dyskusując nad naszymi terenowymi programami, wysuwając postulaty i wnioski, społeczeństwo Ziemi Cieszyńskiej uławni w kampanii wyborczej swą mądrość i doświadczenie, przejawiając inicjatywę i gospodarską troskę a sprawy na wszystkich. Jesteśmy pewni, że efektem kampanii wyborczej będzie jeszcze szybsza i bardziej konsekwentna realizacja uchwał V Zjazdu, ostatniej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Katowicach oraz XIII Konferencji Powiatowej.

Składając mieszkańcom serdeczne pozdrowienia z okazji 24 Rocznic wyzwolenia Ziemi Cieszyńskiej oraz podziękowania za dotychczasowy wysiłek dla rozwoju naszego regionu, życzymy równocześnie wszystkim ludziom pracy z okazji 1 Maja dalszych sukcesów w pracy zawodowej oraz zadowolenia i szczęścia w życiu osobistym.

EGZEKUTYWA
KOMITETU POWIATOWEGO
PZPR W CIESZYŃCE

Bogaty program

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dnia 1 Maja, o godz. 6.00, rano, odebrany zostanie z ratuszowej wieży hejnał, a o godz. 10.00 rozpocznie się MANIFESTACJA na Rynku (zbiórka uczestników o godz. 9.45). Po manifestacji: pochód ulicami miasta.

Bogaty jest program imprez artystycznych przygotowanych w mieście na dzień 1 Maja. Estrada na Rynku zaprezentuje w godzinach od 10.30 do 12.00 występy zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, w godzinach od 14.00 do 17.00 wystąpią natomiast zespoły artystyczne „Piast”, WSS, Domu Kultury „Logos” oraz Cieszyńskiej Drukarńi Wydawniczej.

Druza estrada mieścić się będzie w Parku im. Wojska Polskiego. W godzinach od 15.30 do 17.30 wystąpią tam zespoły „Bardowie”, „Haręty”, Zakładów Dzielnickich JUVENIA, „Igielki” i „Logos”, po czym trwać będzie do godz. 21.00 zabawa ludowa.

Państwowa Szkoła Muzyczna organizuje o godz. 17.00 recital fortepianowy Włodzimierza Kutrzeby — dyplomata PWSM w Katowicach. W programie utworów Chopina, Beethovena, Bacha i Rachmaninowa. Po południu czynny będzie również na Rynku kiermasz książkowy. Podobne kiermasze urządzone zostaną w Skoczowie, Ustroniu i Wiśle.

Dnia 3 maja odbędzie się w Teatrze im. Adama Mickiewicza wielkie spotkanie społeczeństwa miasta z kandydatami na posłów do Sejmu PRL i na radnych WRN z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Ziemi Cieszyńskiej. Po południu tegoż dnia na Rynku kolejno: od godz. 14.00 do 15.00 koncert orkiestry dętej, od 17.00 do 18.30 występy zespołu regionalnego z Wisły, a następnie, do godz. 21.00, zabawa ludowa. Na Rynku czynny będzie również kiermasz książkowy.

W razie nie pogody imprezy odbywać się będą w Domu Kultury i w sali „Zacisza”.

W POWIECIE

CIESZYN (ug). W Skoczowie odbędzie się uroczysta akademicka z okazji Dnia Włóknarza i 1 Maja w sobotę 26 bm. o godz. 16.00 w DK „Tryton”. W przeddzień Majowego Święta o godz. 19 przemarszeruje ulicami miasta capstrzyk. Manifestacja i pochód rozpoczyna się 1 Maja o godz. 10.00.

W Strumieniu akademicki odbędzie się dn. 29. 4. o godz. 17.30. W dniu Święta Pracy odbędzie się wilec ludności — zbiórka społeczeństwa wyznaczona została na godz. 9.30.

W Ustroniu odbędzie się dn. 29. 4. o godz. 18.00 akademicki w DK Kuźni Ustron. 30 kwietnia przejdzie ulicami miasta capstrzyk, natomiast 1 Maja odbędzie się pochód i manifestacja — zbiórka ludności przewidziana została na godz. 9.00.

W Wiśle akademicki zorganizowano w dniu 28. 4. o godz. 17. Pochód 1 Majowy wyruszy ulicami miasta o godz. 9.00.

We wszystkich miastach powiatu przewidziany jest podobny program imprez i manifestacji.

Partia awangarda klasy robotniczej

ZNACZENIE KIEROWNICZEJ ROLI PARTII zrozumieć i docenić już dawno nie tylko zwolennicy socjalizmu, lecz również jego wrogowie. Tym tłumacząc się podejmowane przez polityków i strategów imperializmu próby „rozmiękania” socjalizmu właśnie poprzez osłabienie kierowniczej roli partii, tym tłumacząc się „troską” o „demokratyzację” socjalizmu, dążenie do stworzenia w krajach naszego obozu partii opozycyjnych, usiłowanie rozbięcia kierownictwa partii drogą tworzenia frakcji i grup nadzieje na przekształcenie partii w rodzaj klubu dyskusyjnego niezdołnego do podjęcia niezbędnych decyzji, a tym bardziej do wdrożenia jej w życie.

Są teoretycy, nazywający się w dodatku marksistami, którzy twierdzą jakoby partia komunistyczna powinna sprawować polityczne kierownictwo jedynie do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej, a po obaleniu klas wyzyskiwaczy zręć się tej roli, gdyż jest ona jakoby zbędna. Proponują oni oddzielenie partii od władzy państwowej, od sfery produkcji i ekonomiki, nauki i kultury, choć jest przecież oczywiste, że jeśli oddzieli się partia marksistowsko-leninowska, natychmiast włączy się do władzy państwowej, do ekonomiki itd. siły antysocjalistyczne. Praktyka, jak wiadomo, nie zna „pustych miejsc”.

Historyczne doświadczenie wszystkich państw socjalistycznych w pełni potwierdziło marksistowsko-leninowską tezę o konieczności umocnienia kierowniczej roli partii w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, w ideowym i politycznym życiu społeczeństwa — również po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej. Nie można zapominać, że budownictwo socjalistyczne jest rezultatem planowej działalności milionów mas, a organizowanie tej działalności, zjednoczenie wysiłków różnych sił w swój charakter socjalny warstw pracujących, kierowanie tych wysiłków dla osiągnięcia wspólnego celu jest możliwe tylko pod warunkiem sprawowania przez partię jej kierowniczej roli.

Już K. Marks i F. Engels ustanowili, że jedynym do końca konsekwentnym bojownikiem o socjalizm jest klasa robotnicza. W walce o socjalizm akupia ona wokół siebie wszystkie warstwy społeczeństwa, które na równi z nią zainteresowane są w uwolnieniu się od wyzyskiwaczy, w zbudowaniu nowego ustroju. Ich podstawowe interesy nie są sprzeczne z interesami klasy robotniczej, lecz zbliżone. Wszelako chłopstwo i inne nieproletariackie warstwy ludzi pracy, stanowiący nawet zdecydowanie po stronie socjalizmu, czyli na pozycjach klasowych proletariatu, zachowują swoje specyficzne, może i drugorzędne, ale ważne z ich punktu widzenia interesy. W związku z tym mogą one zachować w określonych warunkach swoje polityczne partie, które by reprezentowały ich interesy w trakcie budownictwa socjalizmu, do którego zmierzają drogą niepełnie identyczną z tą, jaką kroczy proletariatus. Takimi partiami są w Polsce ZJEDNOCZONE STRONNICTWO LUDOWE i STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE.

Ponieważ partia rządząca jest POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA, właśnie na komunistach spoczywa historyczna odpowiedzialność za losy socjalizmu w naszym kraju. Ale ponieważ proletariatus jest zainteresowany we wpręgnięciu na służbę socjalizmu wszystkich ludzi pracy — w sojuszu z nimi, we współpracy z innymi partiami politycznymi jest zainteresowana również partia klasy robotniczej. Tak kształtuje się zresztą sytuacja nie tylko w naszym kraju, lecz również na przykład w NRD, w Bułgarii, czy sąsiedniej Czechosłowacji. Podobnie jak w Polsce, w toku wojny z faszystowskim najazdem zostały tam rozbić siły najbardziej reakcyjne, a do budowy nowego ustroju przystąpił komunistyczny sojusz z partiami nieproletariackimi, które postawiły sobie zadanie służenia socjalizmowi.

Nieco inaczej ułożyły się stosunki w Związku Radzieckim. I tam początkowo panował system dwupartyjny. W związku z tym, że w przeddzień i w czasie Rewolucji Październikowej w szeregu ważnych sprawach ramię w ramię z bolszewikami szli lewicowi eserowcy, mieniący się partią chłopską, już na II Zjeździe Rad zaproponowano im udział w sformowaniu pierwszego radzieckiego rządu. Ale system dwupartyjny nie trwał długo. Wraz z nasileniem się walki klasowej na wsł eserowcy, którzy dysponowali w rządzie 7 na 18 mandatami, stali się w praktyce partią kulakową. Po zawarciu Pokoju Brzeskiego ustąpili z rządu, a później, w połowie 1918 roku, mimo że byli nadal reprezentowani w radach, wzniesili antyradziecką rewoltę. Polityka tego rodzaju doprowadziła do tego, że odeparowało się od eserowców pracujące chłopstwo, a oni sami utracili socjalną bazę działania i po wielu wewnętrznych krachach zeszli wreszcie ze sceny życia społecznego.

Mnogopartyjny system w naszym kraju nie oznacza konkurencji między partiami wchodzącymi w skład Frontu Jedności Narodu, konkurencji w walce o władzę, czy o wpływy w społeczeństwie na drodze opozycji. Jeśli partie pracujących mają nie tylko w słowach, lecz w czynach budować socjalizm, to w stosunkach między nimi nie może być przecież współzawodnictwa, lecz współpraca, która osłaga się nie w walce politycznej, lecz w uzgadnianiu działań dla osiągnięcia wspólnego celu.

A ponieważ decydującą siłą, najbardziej świadomą, zdecydowaną i konsekwentną jest w walce o socjalizm proletariatus, kierowniczą siłą polityczną w budowie nowego ustroju musi być wyrażająca jego interesy partia marksistowsko-leninowska. (n)

POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA

dąży do stałego doskonalenia pracy rad narodowych, do zapewnienia im jak najlepszych warunków działalności w celu pełnego wykorzystania ich uprawnień i rozwoju inicjatywy. Jest to głównym celem partyjne go kierownictwa pracą rad narodowych.

Chodzi o to, aby w rezultacie stałej poprawy stylu pracy rad rozwijała się i umacniała ich rola jako gospodarzy terenu. Poprzez pełne wykorzystanie takich instrumentów, jak planowanie, budżet, uprawnienia koordynacyjne powinny stale zwiększać się znaczenie rad w rozwoju gospodarczym i kulturalnym terenu, w zaspokajaniu rosnących potrzeb obywateli w zakresie usług, zdrowia, oświaty itp.

Zgodnie z uchwałą IV Zjazdu Partii oraz wytycznymi Komisji KC do Spraw Rad Narodowych Partii w radach narodowych dążyć powinni do stałego umacniania roli i pozycji systemu przedstawicielskiego w działalności rad, to jest roli sesji, komisji i radnych, do stabilizacji i stałego usprawniania pracy organów wykonawczych rad narodowych — prezydiów oraz organów administracji, do zwiększenia wpływu rady na całą gospodarkę na jej terenie działania przez wzrost jej roli koordynacyjnej oraz do stałego podnoszenia poziomu ideowego oraz kwalifikacji radnych i pracowników rad.

Te zasadnicze funkcje, zabezpieczające polityczne oddziaływanie na całokształt działalności

Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyńcu w kadencji 1965—69, realizował zespół radnych — członków PZPR. Należało do niego 30 członków, a zadania swe wykonywał klub poprzez przed-sesyjne posiedzenia, na których szczegółowo omawiano program kadencjonalny sesji, poprzez kontakt członków klubu z wyborcami na okresowych spotkaniach

Klub radnych PZPR jego rola i działalność

FRANCISZEK HEOLASZ

organizowanych przez obwodowe komitety FJN w mieście oraz poprzez kontakt zespołu partyjnego z zespołem radnych SD, radnymi ZSL oraz radnymi bezpartyjnymi.

Możliwość wszechstronnego oddziaływania i kontroli Miejskiej Rady Narodowej ze strony członków naszej Partii, a zwłaszcza zespołu, wynikała z faktu właściwego rozmieszczenia członków we wszystkich organach rady. Towarzysze z klubu naszej Partii pracowali w każdej z 8 radzieckich komisji, 6 partyjnych przewodniczących tych komisji wchodziło w skład konwentu senatorów, organu zatwierdzającego wniesiony przez prezydium projekt porządku dziennego i terminu sesji oraz propozycje funkcji

przewodniczącego i sekretarza sesji. W zależności od potrzeb wynikających z problematyki sesji, zespół opinował na przed-sesyjnym posiedzeniu i ustalał wnioski, proponował swych przedstawicieli do komisji redakcyjnej uchwały, a tym samym zabezpieczał jej merytoryczną treść, zgodną z wnioskami podjętymi przez zespół.

W zależności od potrzeb umacniania ideowych wizerunków polskiego z narodem ZSR. Przyjaźni i braterstwo z Krajem Rad uważamy za istotny element naszego modelu socjalizmu, który winien być stale wzbogacany o nowe treści i formy; o zacieśniającą się współpracę gospodarczą, o przy-noszącą obustronne korzyści wymianę naukową i techniczną. Przyspieszenie procesów integracyjnych w ekonomice naszych krajów oraz

ustosunkowywanie się do proponowanych zmian osobowych na stanowiskach kierowników wydziałów i członków Prezydium, zatwierdzanie okresowych planów pracy prezydium, sesji i komisji. Z zakresu problematyki sesji Rady omawiano: całonocne plany gospodarcze i budżet miasta w poszczególnych latach kadencji, realizację tych planów, realizację programu wyborczego i postulatów ludności, zaspokajanie potrzeb społeczeństwa w artykule konsumpcyjnym z uwzględnieniem wzrastającego ruchu turystycznego, udział przedsiębiorstw przemysłowych w rozwoju urządzeń socjalnych i komunalnych służących wypoczynkowi po pracy, realizację zasad przydziału mieszkań, zaspokajanie potrzeb kulturalnych mieszkańców miasta, stan zdrowotności mieszkańców Cieszyńska, działalność Sądu Powiatowego i wybór ławników, powołanie społecznych komisji pojedynczych oraz kilkanaście innych zagadnień problemowych z zakresu gospodarki komunalnej.

Analizując metody pracy Zespołu Radnych PZPR przy MRN w minionej kadencji można stwierdzić, że jego działalność była zgodna z wytycznymi KC, wpływała decydująco na właściwe przygotowanie sesji, oczywiście dyskusji na nich oraz na prawidłowe podejmowanie uchwał, łącznie z kontrolą ich wykonywania.

Rady Narodowe instytucją socjalistycznej demokracji

ANTONI HUCZEK

umacnianie nierozdzielnej więzi między radą, Niemalą winę ponoszą za ten stan rzeczy organizacje społeczne, które wprowadziły do rad swoich kandydatów, później jednak przejawiały zbyt słabe zainteresowanie ich pracą, m. in. udziałem w spotkaniach.

UMOCNIŁA SIĘ POZYCJA RAD

W ostatnich czterech latach nastąpiło rozszerzenie roli rad narodowych we wszystkich podstawowych dziedzinach gospodarki narodowej i administracji państwowej. Ich praca stała się bardziej aktywna, operatywna i odpowiedzialna, wzrosła ich autorytet, pogłębiła się więź rad z ludnością i jej organizacjami, umocniła się kierownicza rola naszej Partii w radach.

Częściej i lepiej, niż w poprzednich latach korzystały rady narodowe z pomocy komisji, działały poprzez radnych, współpracowały z organizacjami społecznymi; podnosiła się też społeczno-polityczna i gospodarcza ranga wykonywania niektórych zadań na drodze czynów społecznych ludności. W coraz szerszym stopniu reagują rady na przejawy biurokratyzmu, poświadczenia więcej uwagi i troski codziennym sprawom obywateli.

Mimo wyraźnych postępów w pracy społeczno-organizacyjnej i gospodarczej rad narodowych, obserwuje się jednak wiele jeszcze słabości i nieprawidłowości, które trzeba będzie w przyszłej kadencji przezwyciężyć. Jest jeszcze sporo formalizmu w przeprowadzaniu sesji, szczególnie w radach niższego szczebla. Bardzo często radni nie otrzymują na czas materiałów dotyczących tematyki sesji lub otrzymują materiały ogólnikowe, mało zrozumiałe, przeładowane danymi liczbowymi, bez odpowiedniego komentarza. Innym mankamentem jest podejmowanie znacznej liczby uchwał mało konkretnych. Jak również słabe zabezpieczenie ich realizacji. Nierzadkie są też przypadki podejmowania nowych uchwał w miejsce nie zrealizowanych. Słaby jest także udział komisji rad w przygotowaniu sesji.

RADNY DZIAŁACZEM SPOŁECZNYM

Ważnym elementem działalności rad narodowych jest współpraca ze społeczeństwem, której jedną z form są spotkania z wyborcami. Odbywaniu tych spotkań towarzyszy wiele dyskusji i sporów, które w konsekwencji dają wnioski dla usprawnienia pracy rad i rozszerzenia programów wyborczych przy udziale społeczeństwa. Duże znaczenie ma delegowanie na te spotkania odpowiedzialnych pracowników administracji oraz przedstawicieli przedsiębiorstw i instytucji odpowiedzialnych za usługi, zaopatrzenie ludności. Niemniej, w niektórych rejonach brak stałego i systematycznego planu spotkań, planu który by przewidywał odpowiednią i odpowiednio przystosowaną do potrzeb środowiska tematykę, możliwości radnych i po-

Wśród nowo wybranych radnych mają jeszcze odpowiedniego przygotowania do pracy w radzie, nie znają ani ciążących na nich obowiązków, ani przysługujących im uprawnień. Sytuacja tego rodzaju dyktuje konieczność odpowiedniego przeszkolenia na wyborach wszystkich radnych, a jednocześnie opracowania programu stałego doskonalenia i zabezpieczania systematycznej informacji o ważniejszych wydarzeniach politycznych i gospodarczych, o nowych ustawach i zarządzeniach. Z drugiej strony powinny kontrolować pracę radnych organizacje partyjne i społeczne, które ich desygnowały.

SZERSZE UPRAWNIENIA — ZWIĘKSZONE ZADANIA

Zmiany w systemie zarządzania gospodarką narodową, jak również postępująca demokratyzacja życia politycznego, społecznego i gospodarczego wymagały usprawnienia pracy organów administracji terenowej, rozszerzenia przede wszystkim ich funkcji koordynacyjnych, o czym mówią uchwały V Zjazdu oraz ostatniego II Plenum KC Partii. W miarę wzrostu potrzeb społeczeństwa i kraju, rady narodowe będą musiały przejmować coraz szerszy wachlarz problemów i obowiązków w zakresie nie tylko warunków pracy i życia ludności, lecz również w takich dziedzinach, jak: rekonstrukcja zakładów i ich modernizacja, asortyment produkcji, lokalizacja nowych miejsc pracy, prawidłowy rozwój przemysłu wojennego i innych miejsc pracy. Te nowe, nieporównanie szersze zadania oznaczają, że rady, o ile nie będą miały odpowiednich uprawnień, nie będą w stanie wykonać tych zadań. Liczymy więc na to, że wyborcy nie tylko będą zgłaszać konkretne wnioski i postulaty, ale także wniosą wkład w usprawnienie organizacji pracy rad na linii: urząd — obywatel. Liczymy na to, że wyborcy nie tylko poprą kandydatów FJN do Sejmu i rad narodowych wszystkich szczebli, ale także czynnym społecznym udziałem im poparcia w realizacji programu wyborczego.

Przegląd PRASY PARTYJNEJ

„PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU” (nr 4, kwiecień 1969) przynosi m. in. wypowiedzi członków działaczy partii komunistycznych: R. Guyota pt. „O postępową demokrację, o socjalistyczną Francję” i K. Jespersena na temat konieczności zacieśnienia jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Niezwykle interesujące są „Leniniana dnia dzisiejszego”, zawierające dane o nakładach dzieł W. I. Lenina. Tak np. w latach władzy radzieckiej dzieła Lenina wydano 9202 razy w ogólnym nakładzie 34 mln egzemplarzy. Na temat teorii i praktyki budownictwa socjalistycznego wypowiadają się w czasopiśmie kierownicy państwowych organów planowania Polski, Rumunii, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji — o współczesnej klasie robotniczej ZSR mówią przedstawiciele robotników II przedsiębiorstw Leningradu.

W dziale „Wydawania i ogłoszenia” ciekawe są artykuły o knowaniach sił imperialistycznych i problemach ekonomicznych USA.

Z „Trybuny wymiany poglądów” przemawiają wybitni ekonomiści radzieccy na temat stosunków i interesów ekonomicznych w socjalizmie.

„ŻYCIE PARTII” (nr 4, kwiecień 1969) poświęca swe łamy odbywającej się obecnie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Na łamach czasopisma wypowiadają swe uwagi i spostrzeżenia na ten temat działacze partyjni i przedstawiciele organów administracji z różnych regionów kraju.

Interesujące są materiały dotyczące problemów szkolenia partyjnego i pracy z aktywnym oraz roll szkół politycznych w współczesnym socjalizmie. (pl)

Międzynarodowy turniej taneczny

Staraniem Klubu Tańca Towarzystwa Quick zorganizowany został w sali „Zacisze” Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa klasy C i D, który przyciągnął wielką liczbę widzów. Turniej był nie tylko pokazem tańców takich jak: walc wiedeński, walc angielski, tango argentyński, foxtrot i inne, ale jednocześnie lekcją elegancji i tego, co nazywamy kulturą bicia. Prawdziwą zaś uczcą dla miłośników tańca, w wykonaniu artystycznym, był popis reprezentacyjnej pary polskiej, występującej w klasie międzynarodowej: Marli Niteckiej i Kazimierza Michnika przed ich wyjazdem na mistrzostwa świata w Tokio. Turniej zgromadził tancerki i tancerzy z Krakowa, Katowic, Opola, Gliwic, Brzegu i Cieszyna.

A oto wyniki turnieju: w klasie C najlepsze były pary z Opola — Krzysztof Marczak i Krystyna Grzyb oraz Alfred Dellmowski i Olga Wójcik; trzecie miejsce przypadło cieszyńskiej parze — Edwardowi i Krystynie Urdom.

Natomiast w klasie D (niższej) triumfowali cieszyńscy: Julian Janiczek i Anna Branna; drugie miejsce zajęli Marek Mokrosz i Krystyna Opuchowska z Gliwic, a trzecie — Marian Gamrot i Krystyna Hacla z Katowic.

Turniej prowadził mgr Paweł Zender. Nagrody dla zwycięzców ufundował „Rogorapid”. (x)

NAJPIĘKNIEJSZE MELODIE ŚWIATA

Dnia 2 maja (piątek), jak zwykle o godzinie 18, słuchamy w „Naszym Kąciku”, na spotkaniu w Klubie Propozycji, najpiękniejszych melodii świata. Będą to nagrania z różnych audycji muzycznych krajowych i zagranicznych stacji radiowych, przygotowane przez Rudolfa SZYMIKA. (x)



„NICOLE” PODOBAŁA SIĘ CIESZYŃSIANOM

Wśród różnych imprez, jakie odbywają się w Teatrze cieszyńskim, operetki cieszą się zawsze największym powodzeniem. Rekord powodzenia pobiła jednak z różnych operetek, wystawianych ostatnio w Cieszynie — Nicole. Jest to musical, a więc ten typ komedii muzycznej, która nawiązuje do codziennego życia i przedstawia bohaterów w sposób realistyczny.

Doskonała gra, wspaniałe kostiumy i dekoracje, pogodna, niefrasobliwa fabuła, wszystko to sprawiło, że publiczność cieszyńska bawiła się doskonale. Najwięcej braw zbierał Stanisław PTAK w roli paryskiego

clocharda. Również chór, balet i orkiestra dostrzegały się do całości widowiska, które reżyserował Mieczysław DASZEWSKI. (x)

CZTERY PORY ROKU

Czesko-cieszyński Zespół Tańca „OLZA” intensywnie przygotowuje się do występu w Rzeszowie, gdzie weźmie udział w Festiwalu Zespołów Ludowych. Prowadzone są nadto próby nowego programu pt. „Cztery pory roku”, zaserpniętego z arcy bogatego repertuaru pieśni i tańca regionu cieszyńskiego. Z programem tym „Olza” ma zamierzać wystąpić również poza granicami Czechosłowacji. (x)

ŻYCIORYS PAWŁA NIKODEMA

Do Archiwum Akt Nowych w Warszawie nadszedł niezwykle cenny materiał, dotyczący wieloletniej działalności społecznej i narodowej naszego rodaka, Pawła NIKODEMA (rodem z Końskich), wieloletniego redaktora „Gazety Polskiej w Brazylii”, autora szeregu książek i broszur.

Wśród cennych zbiorów znalazły się m. in. komplety pisma polskiego, którego wydawcą i redaktorem był Paweł Nikodem. Wraz ze zbiorami zastępcy do sprawy polskiej w Ameryce Południowej Ślązaka, nadszedł do Warszawy list Pawła NIKODEMA, w którym wskazuje na te osoby — m. in. także ze Śląska Cieszyńskiego — którym należałoby w pierwszym rzędzie udostępnić — dla różnych opracowań — jego zespoły archiwalne. (x)

kowym, w ZBoWiD, w Okr. Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich i w Wojew. Archiwum Państwowym w Katowicach. Całość składa się z dwóch części: wykazu miejsc straci i męczeństwa oraz wykazu miejsc upamiętnionych.

Wydawnictwo zwraca się do czytelników książki z prośbą o nadzysłanie uwag i uzupełnień, by w przyszłości można było ustalić w miarę możliwości wszystkie miejsca zbrodni dokonanych przez hitlerowców w województwie katowickim.

HARCERZE WIERNI DO OSTATKA

Oto tytuł książki, jaka ukazała się ostatnio na półkach księgarskich. Jej autor, działacz harcerski i pedagog Józef Kret, pochodzący z Rzeszowskiego, jest znany na

naszym terenie jeszcze z okresu przedwojennego, kiedy to w roku 1937 organizuje Uniwersytety Ludowe w Górkach Wielkich i Nierodzimiu. Po zakończeniu wojny światowej, wraca z obozu koncentracyjnego znowu na Śląsk Cieszyński, gdzie prowadzi ożywioną działalność harcerską, a nadto — wraz z żoną — kolonje prewentywne dla dzieci-sierot, ofiar wojny. Był nadto założycielem Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego Ziemi Cieszyńskiej i kierownikiem placówek oświatowych w Nierodzimiu i Górkach Wielkich.

Książka Kreta, choć nie zajmuje się sprawami Śląska Cieszyńskiego, a traktuje o trzech bohaterskich harcerzach śląskich, zasługuje na zainteresowanie się nią naszej młodzieży, choćby ze względu na wysokie walory patriotyczne, jakie reprezentuje. (x)

stępnie uformował się pochód, który wyruszył drogą w kierunku Ustronia, gdzie miał się odbyć demonstracja wiece 1-majowej.

Podczas przemarszu śpiewano pieśni rewolucyjne, a zatrudnieni na okolicznych polach uciekali ze strachu do swoich domów. Byli wypadki, że i pasterze spędzali bydło z pastwisk, a potem dołączali się do pochodu majowego, liczącego przeszło 1000 uczestników.

Ustroń przybrał odświętny wygląd. Sklepy były pozamykane, a na wieży ratuszowej powiewała czerwona chorągiew. Morze głów falowało na rynku w oczekiwaniu na uroczyste otwarcie majowej manifestacji. Doszli jeszcze manifestanci z Hermanic, Lipowca i innych wiosek, zapelniając ulice, przyległe do rynku.

Przebieg tej potężnej manifestacji zamykał rozdziel szych wspomnień zasłużony działacz robotniczy Golezów — zrobił na mnie ogromne wrażenie i dodał otuchy do dalszej walki. Spisał: (x)

O »polskim królu« znad Puńcówki

WŁADYSŁAW MOST

swego nauczyciela rozbudzić w sobie polskość.

Jego towarzysze w tej walce byli nieliczni. Byli to robotnicy, pracujący w Trzynie, wśród których najlepiej w pamięci zapisał się Henryk Zieliński, stolarz, Józef Burda, Jan Sława.

Polskość spłótła się tu na stałe z postępek, z myślą robotniczą, z trudem człowieka, przywiązaniem do własnego zagonu. To nie kto inny, a Kłoda maszerował z rozwiniętym, czerwonym sztandarem w dniu 1 Maja, deklarując — mimo, że był gorliwym katolikiem — swą przynależność do proletariatu. Jakże to się wydaje dziwne, że w tym prostym człowieku znalazło się tak wiele twórczej myśli, o ustaleniu profilu, której poświęcił całe swoje długie życie.

Zaczął od trębaczki w latach, gdy zrodziła się tu myśl złośliwa, że polski Ochotniczy Straż Pożarnej. To dzięki niemu tu właśnie w tej oazie izolacji, wprowadzono, wbrew woli władz, komendę polską. Była to więc

Wymagało to nie tylko samozaparcia, ale: pogłębiania wiedzy o Polsce, która coraz bardziej zakorzeniała się w sercach i umysłach mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Żył w myślach, spoczywała gdzieś głęboko na dnie świadomość, że trzeba było jedynie odnaleźć ślad, by ją rozbudzić na nowo. Ten ślad, mocą intuicji, odnalazł Kłoda. Mówił do ludzi prostym, chłopskim, niewyszukanym językiem, jednakże sobie słuchaczy dla Sorawy. Współpracował w tym trudzie z socjalistyczną „Siłą”, z „Macierzą Ziemi Cieszyńskiej” i wielu innymi organizacjami, budząc nienawiść wrogów.

Nie było dziwnego, że na łamach prawniczych „Ślązaka” coraz częściej pojawiało się nazwisko Kłody. Rozumiał on, że polskość nie utrzyma się samymi zawołaniami, że Straż Pożarna, która służyła wszystkim mieszkańcom wsi, choć z ducha polska i przez szkoła półwiojskowa, nie może wypełnić wszystkich narodowych zadań. W trosce o przeciwwstawienie się moznym działom w Kółku Rolniczym, Kasie Raifalskiej, jest współorganizatorem ruchu amatorskiego. A oznaczało to, że czasem trzeba było samemu scenę zbudować, ba, nawet malować karte.

W zniemczonym Wydziale Gminnym, odważnie i zdecydowanie walczył, wraz z grupką sobie wierzących, o prawa dla Polaków, przez kilkanaście lat widzieli go na czele ruchu ludowego w swojej wsi. Nie znalazł chwili wytchnienia dla siebie, a swoje skromne mieszkanko przeznacza na polskie imprezy. Emerytowany kierownik szkoły, Adam Sikora przypomina, że w 1909 roku odbyło się uroczy-

W Związku Radzieckim ukazała się na półkach księgarskich praca zbiorowa „Lenin i Symbirsk”, zawierająca materiał do kulturalny dotyczący młodzieży, głównie zaś jego studiów gimnazjalnych, które odbył Ułjanow w Symbirsku.

W pracy zwraca uwagę wspomnienie Michaiła Fiedorowicza Kuzniecowa, który uczęszczał z Leninem do jednej klasy.

Kuzniecowa (1868 — 1942) ukończył uniwersytet, wykładał historię i geografii. Wspomnienie zostało opublikowane po raz pierwszy, z rękopisu przechowywanego w archiwum Komitetu Obwodowego KPZR w Ułjanowsku.

ZE WSZYSTKICH ABSOLWENTÓW byłego gimnazjum klasycznego w Symbirsku, którzy kończyli naukę razem z W. I. Ułjanowem w roku 1887, pozostał przy życiu tylko ja. Jestem szczęśliwy, że mogłem się w ciągu ośmiu lat (1879—1887) uczyć wspólnie z największym geniuszem ludzkości Włodzimierzem Iljiczem Ułjanowem-Leninem.

Moja znajomość z nim zaczęła się od początku pierwszej klasy gimnazjum, kiedy Iljicz liczył zaledwie 9, a ja 11 lat. W klasach niższych i dwu wyższych — siódmej i ósmej — siedziałem z nim w jednej ławce. Mieszkałiśmy wówczas przy tej samej ulicy. Ulica ta — dawniej Moskiewska — nosi obecnie imię W. I. Lenina.

Włodzimierz Ułjanow — najmłodszy w klasie — był z nas najbardziej rozwinięty i odczytany. Wychował się w wysoce kulturalnej rodzinie, gdzie wysoko ceniono książki i pracę. Iljicz wtedy czytał: znali twórcy Puszkina Gogola, Lermontowa, Gribiedowa, Szczedrina, Niekrasowa, Dostojewskiego, Biełłinskiego, Dobrolubowa, Czernyszewskiego, Shakespeare’a, Byrona, Goethego, Wiktora Hugo, Schillera, Mullera i innych.

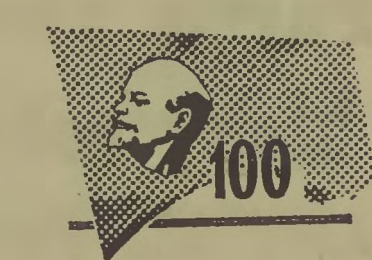
W świąteczne dni bywałem nie raz w domu Ułjanowych, gdzie nie ści się obecnie Muzeum W. I. Lenina. O godzinie 12 w południe cała rodzina Ilji Nikolajewicza Ułjanowa zbierała się w jadalni na obiad. Wszyscy siedzieli spokojnie, tylko Włodzimierz nie siedział jak inni, tylko przebiegał z jednej strony stołu na drugą. Po obiedzie szedłem z nim na górę, do niewielkiego pokoiku.

Tam pomagał mi rozwiązywać zadania z matematyki, a także przygotował się do lekcji historii i geografii; w jego pokoju znajdowała się mapa obwodu półkuli. Dzięki pomocy Włodzimierza Iljicza dobrze się w niższych klasach uczyłem i otrzymywałem listy pochwalne. Przygotował mnie tak dobrze, iż w klasach wyższych (5, 6, 7) mogłem się już uczyć samodzielnie. Udziałem korepetycji uczniom, którzy sobie nie radzili z nauką, dzięki czemu miałem środki na opłacenie studiów. Ojciec zarabiał grosze i z trudem utrzymywał rodzinę, która składała się z sześciu osób.

Żywy i pełen energii, Ułjanow lubił gry i zawody. Na podwórzu naszego domu graliśmy w piłkę, w sadzie kolo domu Ułjanowych, razem z jego siostrą Olga, w „ślepa babkę”. Włodzimierz szybko nas zwykle łapał.

Włodzimierz Ułjanow doskonale się uczył, był we wszystkich ośmiu klasach gimnazjum najlepszym uczniem i otrzymywał najwyższe nagrody — dyplomy i książki. Wy różnił się spośród wszystkich uczniów sumiennością i skalą zainteresowań. Odzież i mundur miał porządnie utrzymane. Tak wychowała Iljicza rodzina.

W czasie lekcji siedział spokojnie, z uwagą słuchał wykładów wykładowców w skupieniu i z uwagą pisał dyktanda z łaciny, za które otrzymywał bardzo dobre stopnie. Ułjanow znał świetnie starożytne



języki — łacinę i grekę, swobodnie tłumaczył na język rosyjski klasyków. Doskonała znajomość starożytnych pisarzy została specjalnie zaznaczona w świadectwie dojrzałości Iljicza.

Na wszystkich pytania odpowiadał w czasie lekcji bez zająknięcia. Nauczyciele pytali go rzadko, w zasadzie tylko wówczas, gdy nikt nie mógł na pytanie odpowiedzieć. Wło-



Całe ciało pedagogiczne traktowało Włodzimierza Iljicza poważnie i serdecznie, uznając w nim ucznia talentowanego i traktującego właściwie swoje obowiązki.

W czasie od 5 maja do 6 czerwca 1887 r. odbywały się egzaminy dojrzałości. Wszyszczy się bardzo denerwowali z wyjątkiem Włodzimierza Ułjanowa, który siedząc przy osobnym stole spokojnie i bez pośpiechu pisał egzaminacyjne wypracowania. Z języka rosyjskiego na temat „Car Borys Godunow na podstawie utworu A. S. Puszkina”, cztery zadania z matematyki (arytmetyka, algebra, geometria, trygonometria), z łaciny i z greki — przekłady na język rosyjski.

Iljicz, jak zwykle ukończył zadania piśmienne przed nas i wyszedł z sali egzaminacyjnej, kiedy myśmy dopiero przystąpili do przepisywania zadań na czysto.

W czasie egzaminów usłyszeliśmy pytanie Włodzimierza Iljicza tylko „pro forma”, jako że przez cały czas był w gimnazjum najlepszym uczniem i napisał wszystkie wypracowania piśmienne na piątke. Podczas egzaminu z historii rosyjskiej i powszechnej Iljicz śmiało i barwnie opowiadał o walce plebejuszy z patrycjuszami w starożytnym Rzymie, o chłopskich powstaniach 1525 roku w Niemczech, o walce zaporskich Kozaków pod wodzą Bogdana Chmielnickiego z polskimi panami w wieku XVII.

Wszystkie egzaminy zdał Włodzimierz Ułjanow wyśmienicie. W wieku lat siedemnastu, młodszy od nas wszystkich, jako jedyny z naszego rocznika (27 absolwentów) został nagrodzony złotym medalem.

Trzeba wspomnieć, że Włodzimierz Iljicz zdawał egzaminy w wyjątkowo trudnych warunkach, w dniu 8 maja 1887 roku został bowiem stracony jego ukochany brat Aleksander Iljicz, ofiarny bojownik walczący z carskim uciskiem. Z nadzwyczajnym męstwem przeżył wówczas Iljicz ten krwawy akt caryzmu.

Przewyższając nas wszystkich poziomem wiedzy, Włodzimierz Iljicz nigdy się nie przechwalał mianem pierwszego ucznia i był naszym ulubionym kolegą. Zrównoważony i stanowczy, mimo swych wyjątkowych zdolności już jako uczeń w szkolnej ławce był wzorem niezwykłej pracowitości, skromności i wysokiej kultury, koleżeństwa i dyscypliny.

Właśnie dlatego dla nas autorem i uczniem był wspaniałym przykładem, jak się należy uczyć, jak zdobywać wiedzę, pracować i zachowywać się. Wypracował w sobie twardą wolę i zamiłowanie do pracy.

Nadzwyczajna pracowitość, niezłomność charakteru konsekwencja w dążeniu do celu pozostały na całym życiu charakterystycznymi cechami charakteru Włodzimierza Iljicza.

Tak rósł, wychowywał się i formował swą osobowość Włodzimierz Iljicz Lenina. Przetłumaczył: ROBERT DANIEL

ULJANOW W Gimnazjum

MICHAŁ FIEDOROWICZ KUZNIECOW

Włodzimierz Iljicz miał zawsze opisaną nie tylko bieżącą, ale i następną lekcję. Wykładowca łaciny Fiedorowski mówił zwykle pod koniec lekcji w ósmej klasie, gdyśmy przerabiali traktat Cicerona: „No, Ułjanow, proszę czytać dalej!”. I to, co przetłumaczył, Ułjanow, mieliśmy potem zadane na następny raz.

Główny ciężar pracy szkolnej przypadał w gimnazjum nie na lekcje, lecz na pracę domową. Ale w domu trudno było wszystko opowiadać, zwłaszcza jeśli chodzi o języki starożytne, gdyż nie było w sprzedaży żadnych pomocy. Właśnie w tym, co sprawowało nam szczególną trudność, pomagał nam właśnie Ułjanow. Przychodził, bywało, do klasy na pół godziny przed rozpoczęciem lekcji, podchodził do tablicy i objaśniał sposób wykonania zadań z matematyki, z fizyki, albo siadał w ławce i tłumaczył z języków antycznych.

Iljicz wykazywał nieprzeciętne zdolności w opowiadaniu języka rosyjskiego — jego wypracowania do domu, zadawane na każdy miesiąc przez dyrektora gimnazjum F. M. Kierenskiego, wyróżniały się wyjątkową siłą argumentacji, głębią treści i prawidłową ortografią. Pi-

PIERWSZY MAJ przed pół wiekiem w Golezowie

(Fragment wspomnień Jana Wałaskiego)

Przypominam sobie żywo pierwszy zryw międzynarodowej solidarności, jakim był 1 Maj 1919 roku. Po raz pierwszy załopotani nad fabryką czerwony sztandar. W dniu tym nikt w fabryce nie pracował. Orkiestry grały po wsiach całą noc, gdyż taki był zwyczaj. Odświętnie ubrani ludzie zbierali się we wczesnych godzinach rannych przy fabryce. Wśród tłumu uwijały się młode dziewczęta i chłopcy z czerwonymi goździkami, które za opłatą przypinano do kłapek marynarek. W ciągu kilkunastu minut zebrał się olbrzymi tłum mężczyzn, kobiet i dzieci. Kilka słów przemówił przewodniczący Rady Robotniczej Jan Klus, po czym orkiestra odegrała „Czerwony Sztandar”. Na-

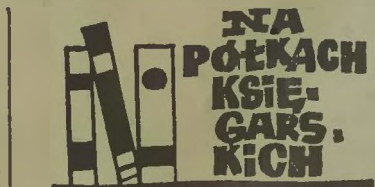
ILUŻ TO „POLSKICH KRÓLÓW”

było na naszej Ziemi Cieszyńskiej? Królem polskim nazywano zasłużonego wielce do rozwoju rolnictwa Jerzego Cieniocha, ale byli i inni, którym ten zaszczytny przydomek dodawano. Powoli jednak to honorowe nazywanie zacierało się w pamięci ludzkiej, zacierały się ślady działalności i w najlepszym razie na miejscowym cmentarzu pozostał pomnik: kamienna, urzędowa metryka, zaopatrzona wylizczaniem funkcji i zawodu zmarłego. Zastanawiam się, jak wiele miejsc na cmentarnej tablicy należałoby przeznaczyć na wyliczenie tych nieformalnych funkcji zmarłego przed niedawnym czasem Pawła Kłody z Puńcowa, który już jako chłopak, pasący krowy, marzył o Polsce. Skąd ja wyśnił, skoro w jego rodzinnej wsi pleniła się czarna usługa i gęły grube karki przed austriacką władzą? Brakło uświadomienia i za ledwie nieliczni wykazywali patriotyczny zapał.

Do tych, którzy pierwsi rozpoczęli ten nierówny bój o polską oblicze należał Paweł Kłoda, chłop malarz, uzależniony od bogatych sąsiadów, od władzy, osamotniony w swej trudnej drodze do Polski. Iluż to bowiem na owe czasy, znaczone ostatnimi latami ubiegłego wieku, było w Puńcowie takich jak Kłoda? Żadne zapie nie ujawniają nam tego, jedynie kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w tej wsi, która rozpoczyna wps z roku 1893, przypomina, że bój o polskość Puńcowa rozpoczął nauczyciel miejscowej jednoklasowej szkoły, Karol Szotkowski, ojciec synnogo w latach późniejszych Rudolfa Szot-

kowskiego, zwanego „beskidzkim Sabala”.

Ala pobyt Szotkowskiego w Puńcowie nie był długi. „Troskliwie”, szkolną władzę austriackie przetrzucają go do sąsiedniego Ministerstwa, gdzie wydawał się być mniej szkodliwy niż w Puńcowie. Sztandar walki o polski charakter tej wsi podejmuje wówczas nie kto inny, a Paweł Kłoda, któremu wystarczyła jedna klasa miejscowej szkoły, by pod wpływem



CHŁOPSKI ZNAK — Jest to antologia poezji żołnierskiej Batalionów Chłopskich i twórców związanych z ruchem ludowym Lubelszczyzny. Zbiorek przedstawia czytelnikom nieznane dotąd wiersze, drukowane w prasie konspiracyjnej oraz okupacyjną twórczość „spod strzechy”. Wyd. Lubelskie, cena zł 16.

NIEZŁOBIENIE — NIEBOHATERZY — S. Goszczyński. Akcja powieści rozgrywa się w ostatnich miesiącach II wojny światowej i opowiada o losach kilku Polaków wraz z grupami innych narodowości przymusowo zatrudnionych przez hitlerowców. Wyd. Morskie, cena zł 20.

CZERWONY ŚNIEG — G. Hofer. Jest to powieść współczesnego pisarza NRD. Autor zaprezentował czytelnikom temat bardzo popularny w literaturze: wpływ wojny na psychikę człowieka. W „Czerwonym śniegu” warunki zmuszające bohatera do podjęcia decyzji, która określi jego całą resztę życia. Autor nie szczędzi czytelnikowi wielu naturalistycznych opisów. Ciekawie i obiektywnie uchwycił on stosunki państwa niemieckiego i komunistycznego, wśród straszliwych pupliów chroniących się bezpiecznie na tyłach oraz postawy oficerów frontowych. Wyd. Poznańskie, cena zł 30.

ŚWIERKI JAK CYPRYSY — O. Czerniewicz. Autor zawarł tu garść wspomnień związanych z Lublinem i jego klimatem w okresie międzywojennym. Wyd. Lubelskie, cena zł 15.

piłka nożna

Wygrał tylko Cukrownik

CHYBIE (cz). Ub. niedziela była jeszcze mniej szczęśliwa dla naszych drużyn niż poprzednia. W drugiej kolejce spotkań rundy wiosennej wygrał swój mecz tylko Cukrownik Chybie. Kuźnia straciła dwa punkty w Bojszowach, Beskid Skoczów w Bielsku, a Wisła Strumięń w Cieszynie. Stal Cieszyń pałała.

W klasie B sensacyjnej porażki doznał w Drogomyślu Piast Cieszyń. Rezerwa Stali Cieszyń zremisowała z Olimpia Golezów, a LZS Pogwizdów zdobył punkty walkowerem.

Wśród zespołów klasy C, nadal świetnie spisały się Beskid Brenna i LZS Górki.

A-klasa

CUKROWNIK CHYBIE — MKS BIELSKO 4:1 (3:0)

W meczu tym zdecydowanie przewagę mieli gospodarze, którzy od pierwszego gwizdka sędziego dyktowali tempo gry. Wynik meczu mógł być znacznie wyższy, gdyby napastnicy cenniejsi strzelali. Już teraz można powiedzieć, że podopieczni trenera Janiszewskiego „nie przepali” w rozgrywkach. Po remisie w Cieszynie, z Elektrostalą przed dwoma tygodniami można już było zauważyć zwykłą formę. W ostatnim meczu bramki dla Cukrownika strzelili: Koplec — 3 oraz Smieja i Kurpas po jednej.

LZS BOJSZOWY — KUŹNIA USTROŃ 2:2 (1:1)

Było to bardzo ładne widowisko. Obie drużyny grały szybko i przyjemnie dla oka. Akcje zmieniały się jak w kalejdoskopie.

Do przerwy wynik był remisowy, przy czym bramkę dla Kuźni zdobył Jaszowski. Po zmianie pół gospodarze, przy gorącym dopingu własnej widowni, zdobyli dwie bramki. Kuźnia zmniejszała jeszcze rozmiary porażki do 2:3, dzięki bramce Jaszowskiego. Ostatecznie zwyciężyli gospodarze, Jaszowskiego, należy jeszcze wyróżnić Gaję.

BESKID BIELSKO — BESKID SKOCZÓW 1:0 (1:0)

Jakoś nie wiedzie się piłkarzom Beskidu w II rundzie mistrzostw. W pierwszym meczu oddali dwa punkty w Walcowni, a teraz przegrali w Bielsku z Beskidem 0:1. Wynik tego spotkania jest zupełnie sprawiedliwy.

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO W CIESZYNIE

ZATRUDNI AGENTÓW

do sprzedaży straganowej warzyw i owoców
do sprzedaży obwoźnej (saturatory)
napojów chłodzących i lodów.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr tut. Dyrekcji.

71kr

ZAKŁADY KOKSOWNICZE „ZABRZE”

zatrudnia okresowo od maja do października 1969 r. w ośrodkach czasowych prowadzonych w:

- Brennej Bukowej (końcowy przystanek PKS)
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA (Intendent)
- PERSONEL KUCHENNY oraz w Wapienicy (obok basenu kąpielowego)
- KIEROWNIKĄ OŚRODKA
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKĄ (Intendent)
- RATOWNIKĄ o wymaganiach kwalifikacyjnych
- PERSONEL KUCHENNY

Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale Spraw Osobowych przedsiębiorstwa. Podania należy kierować na adres przedsiębiorstwa w Zabrzu, ul. Pawliczka 1. Reflektujemy na sali zamieszkałe w odległości od ośrodków umożliwiającej codzienny dojazd (dojście).

73kr



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE,
ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Lichknecht 22. Redaguje KOLEGIUM.
Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-33, redaktor naczelny 18-33. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 18.198 egz.

0-4

Uszkodzony sprzęt radio-telewizyjny NAPRAWI każda placówka ZURIT-u

Nazwa placówki	Adresy	Telefon	Wykonywane usługi
1. SORIT-13	Cieszyń, ul. Armii Czerwonej 45	927	Odpłatna i gwarancyjna naprawa odbiorników radiowych, tranzystorowych i telewizyjnych magnetofonów, adapterów i wzmacniaczy akustycznych.
2. SORIT-77	Ustroń, ul. 22 Lipca 54	535	Odpłatna i gwarancyjna naprawa odbiorników radiowych, tranzystorowych i telewizyjnych, magnetofonów i adapterów.

Komorowice, Kuźnia Ustroń — Cukrownik Chybie, Beskid Skoczów — LZS Bojszowy, MKS Bielsko — Górnik Czechowice, LZS Łąka pauzuje.

B-klasa

PIAST PRZEGRZAŁ W DROGOMYŚLU

DROGOMYŚL (cz). Sensacyjnej porażki doznał w Drogomyślu cieszyński Piast, przegrywając 1:0 (0:0). Podczas całego meczu zdecydowanie przewagę mieli goście, którzy jednak nie potrafili uwidocznić jej zdobyciem bramki. Cztery razy Piast sam na sam z bramkarzem Blyskawicy strzelał obok bramki. Jeszcze trzy razy napastnicy Piasta mieli szansę do zmiany wyniku, ale fatalnie podawali. Jedyną bramkę dla gospodarzy strzelił Mendrek, przy wydatnej pomocy bramkarza Dmocha.

Olimpia Golezów zremisowała z rezerwą Stali Cieszyń 1:1. Bramkę dla Olimpii strzelił Małysz, a dla Stali Sipił. LZS Pogwizdów zdobył punkty walkowerem z Leńnikiem Kobiór.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: LZS Kozy wygrał wysoko w Bestwinie 5:1, LZS Kaniów przegrał z LZS Bestwiną 1:3. Lider Ekstra Pyszczyna wygrał w Studzionce z LZS 3:2, a LZS Międzyprzełaz z LZS Zabrze 2:3. Pogon Wapienica pauzuje.

TABELKA			
1. Iskra Pyszczyna	18	31	64:17
2. LZS Kozy	18	29	39:21
3. PIAST CIESZYŃ	18	27	47:21
4. LZS Kaniów	16	21	35:23
5. Pogon Wapienica	17	19	41:26
6. LZS Bestwin	17	19	39:30
7. STAL CIESZYŃ	17	19	27:26
8. LZS DROGOMYŚL	17	18	32:36
9. OLIMPIA GOLEZÓW	16	15	29:33
10. LZS Studzionka	16	14	25:44
11. LZS Zabrze	16	13	23:41
12. LZS Międzyprzełaz	10	12	30:37
13. LZS Bestwin	16	11	21:46
14. Leńnik Kobiór	16	9	18:43
15. LZS DOGWIZDÓW	16	31	34:36

W najbliższą niedzielę grają: Pyszczyna — Drogomyśl, Zabrze — Wapienica, Kaniów — Kobiór, Golezów — Bestwin, Piast — Studzionka, Pogwizdów — Bestwin, Kozy — Stal, Międzyprzełaz — Bestwin.

BRENNA I GÓRKI WYGRYWAJĄ

BRENNA (cz). Piłkarze z Brennej chcą za wszelką cenę powrócić po rocznej przerwie do B-klasy. Wyprzedzili mecz z meczem i to bardzo wysoko. Ostatnio pokonali LZS Pruchna 5:1. Bramki dla Beskidu strzelili: Bolesław Heller — 3, Bułko — 1. Jedną samobójczą. Wygrał kolejny mecz również LZS Górki z LZS Kolejarką Zembrzydowice 4:1. Do sensacji należy zaliczyć zwycięstwo piłkarzy Marklowice w Dzięgielowie 2:1.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: LZS Zabłocie — LZS Kończyce W. 3:1, Wieher Kaczyce — LZS Hażlach 4:0, Piast II Cieszyń — LZS Iskrzyn 3:0, LZS Kończyce Małe — LZS Bąków 1:0.

TABELKA			
1. Beskid Brenna	15	23	41:15
2. LZS Górki	12	21	32:13
3. LZS-Kaczyce	14	30	52:27
4. LZS Kończyce M.	14	20	35:22
5. LZS Zabłocie	14	17	36:30
6. Piast II Cieszyń	15	17	36:28
7. LZS Marklowice	15	16	41:29
8. LZS Dzięgielów	15	16	47:42
9. LZS Pruchna	15	13	31:36
10. LZS Bąków	15	10	26:38
11. LZS Hażlach	15	10	18:46
12. LZS Iskrzyn	15	10	16:46
13. LZS Zembrzydowice	15	9	26:32
14. LZS Kończyce W.	15	2	18:54

W najbliższą niedzielę grają: LZS Iskrzyn — LZS Kończyce W., LZS Hażlach — LZS Dzięgielów, Kolejarkę Zembrzydowice — LZS Kończyce M., LZS Marklowice — LZS Brenna, LZS Pruchna — Piast II Cieszyń, LZS Bąków — LZS Kaczyce, LZS Górki — LZS Zabłocie.

juniorzy

JUNIORZY BESKIDU PRZEGRALI

SKOCZÓW (cz). Po ostatnim zwycięstwie nad Walcownią Czechowice 2:0, juniorzy Beskidu Skoczów wygrali się na pierwsze miejsce w tabelce. W ub. niedzielę chłopcy ze Skoczowa przegrali z Beskidem Bielsko 2:3. Kuźnia Ustroń przegrała w Bojszowach z LZS 0:2, a Wisła Strumięń z Walcownią Czechowice 0:4. Cukrownik Chybie zremisował z MKS Bielsko 1:1. Stal Cieszyń pauzuje.

Zakończono rozgrywki

CIESZYŃ (cz). W ub. sobotę, przed meczem Stal Cieszyń — Urania Kochowice, odbyło się uroczyste zakończenie rozgrywek Międzyzłazkiej Ligi Koszykówki szkół średnich i podstawowych powiatu cieszyńskiego za rok 1968/69, zorganizowanej przez ZO SZS, PKKFIT oraz KS „Stal” Cieszyń.

Mistrzostwa toczyły się od grudnia ub. r. do kwietnia br. Uroczystego zakończenia rozgrywek oraz wręczenia cennych upominków, dyplomów i pucharów ufundowanych przez cieszyński PKKFIT dokonał jego przewodniczący Janusza KUNISZ.

W uroczystości tej udział wzięli nauczyciele WF, rodzice oraz młodzież reprezentująca poszczególne szkoły.

Należy podkreślić, że rozgrywki w lidze międzyzłazkiej, prowadzone systematycznie od 3 lat, przyczyniły się do olbrzymiej popularności tej pięknej dyscypliny sportowej wśród młodzieży i starszych. Za to należy się organizatorom duże słowa uznania.

Warto przypomnieć, że w turniejach eliminacyjnych i finałach rozegrano 65 meczów, w których udział wzięło łącznie 250 zawodników i zawodniczek.

Dramatyczny mecz

CIESZYŃ (cz). Niezwykle dramatyczny i emocjonujący pojedynek stoczył w ub. sobotę młodzi koszykarze Stali z zespołem Urania Kochowice. Pierwsze minuty spotkania były bardzo nerwowe. Rutynowi goście szybkoimi atakami zdobyli pierwsze punkty. Riposta naszych koszykarzy była błyskawiczna, kilka udanych ataków przyniosło im prowadzenie, najpierw 10:4, 15:9, a następnie 21:14. Celne i precyzyjne rzuty Nikielkiewicza i Korneckiego przyniosły naszym prowadzenie 27:17.

I tak już pozostało do przerwy. Druga połowa była jeszcze bardziej zacięta. Goście, wykorzystując słabe krycie w naszym zespole, uzyskując kolejno 8 pkt, doprowadzając szybko do stanu 32:27. W 30 min. goście obejmują po raz drugi w tym meczu prowadzenie 39:38. Od tego momentu jesteśmy świadkami ciągłych zmian w prowadzeniu. Na 20 sek. przed ostatnim gwizdkiem, przy stanie 51:51, goście faulują pod koszem drużyny Stali. P. Pasz. przy ogromnym dopingu publiczności, strzela celnie i Stal uzyskuje prowadzenie 52:51 i tak pozostało do końca meczu.

Ostatni mecz wykazał, że wychowankowie trenera KUNISZA robią widoczne postępy. Brak im jednak jeszcze rutyny, popełniają dużo błędów w obronie i przy rozgrywaniu piłki. Punkty dla Stali zdobyli: Nikielkiewicz — 14, Kłoda — 11, Pasz — 10, Kornecki — 8, Bogucki — 4, Wawrzeczka i Urbaczka po 2.

Na zakończenie sezonu

WISŁA (cz). Na zakończenie tegorocznego sezonu narciarskiego wiślański TKKF zorganizował na Stożku siałom specjalny, w którym startowało ponad 30 zawodników.

A oto wyniki:
OLDBOYE — 1) Eugeniusz Kępy (TKKF Wisła), 2) Jan Ciegieł, 3) Gustaw Koźdoń — obaj Watra Cieszyń.

SENIORZY grupa od 18-34 lat — 1) Józef Gomola, 2) Roman Broda — obaj TKKF Wisła, 3) Piotr Kuziak Watra Cieszyń.

GRUPA OD 35-45 LAT — 1) Andrzej Czyż, 2) Władysław Polaczek — obaj TKKF Wisła, 3) Piotr Urys (Katowice).

JUNIORZY — 1) Piotr Kępy (TKKF Wisła), 2) Adam Borus, 3) Adam Wiśła (TKKF Cieszyń).

DZIECI — dziewczęta Anna Ciegieł, chłopcy — Zbigniew Ciegieł.

Dyrekcja MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO W CIESZYNIE

zatrudni natychmiast

DEKORATORA WYSTAW

SKLEPOWYCH

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr

MHD Cieszyń.

72kr

OGŁOSZENIA DROBNE

PARCELE słoneczna 3850 m kw z prawem budowy domu w Brennej sprzedam. Oferty pisemne składać w redakcji pod „Brenna”.

g-29909

KUPIE młocarnię z wytrząsaczką Katarzyna Szoblik, Skoczów, Dolny Bór 26.

g-29913

POKÓJ komfortowy w nowym budownictwie w centrum Bielska — zamienie na podobny w Cieszynie. Wiadomość: Cieszyń, Plac Kościelny 9, tel. 934.

g-29910

STARZE bezdzietne małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej), poszukują pokoju z kuchnią w Cieszynie na okres 3 lat. Informacja: Cieszyń, tel. 12-12.

g-29912

PRZEPISZAM Komendanta Post. MO w Golezowie ob. Pawła Fryszę oraz funkcjonariuszy teje placówki za obrazę w dniu 5 kwietnia br. — Gustaw Tomica zam. Godziszów 75.

BIERONSKI Józef zgubił leg. szkolny nr 468 wydaną przez Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Cieszynie.

g-29907

JASZOWSKI Jan zgubił zaświadczenie do biuletu miesięcznego nr 10242 wydane przez PKS Cieszyń.

g-29908

LEBODA Rudolf zgubił książeczkę spawacza nr 1785(KT) wydaną przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Cieszynie.

g-29906



Sukces SKS przy TME

CIESZYŃ (cz). W ramach przygotowań do rozgrywek finałowych o mistrzostwo szkół średnich rozegrano w ub. niedzielę w Gliwicach turniej, w którym wzięły udział zespoły: MKS Częstochowa, MKS Gliwice i SKS TME Cieszyń.

Kolejny sukces zanotowała drużyna cieszyńska, która wygrała dwa mecze: SKS TME Cieszyń — MKS Gliwice 2:0 (15:11, 15:3), SKS TME Cieszyń — MKS Częstochowa 2:1 (11:15, 16:14, 15:7).

Mecze rewanżowe zostaną rozegrane w niedzielę 27 bm. w sali Hassewicz, godz. 11.

Turniej młodzików

CIESZYŃ (cz). W najbliższą niedzielę (27 bm.) odbędzie się w sali Hassewicz w Cieszynie Turniej Młodzików SZS w piłce siatkowej.

W imprezie tej, której organizatorem jest Zarząd Oddziału SZS w Cieszynie, startować będą: MKS Częstochowa, SKS Techn. Mech. Cieszyń, MKS Gliwice i MKS Bielsko.

Początek turnieju o godz. 11.

Zwycięstwa Stali

CIESZYŃ (cz). Kolejne zwycięstwa odniosła w rozgrywkach klasy A drużyna cieszyńskiej Stali. W pierwszym meczu pokonała Strubarnię Sporysz 3:1 (15:9, 11:15, 15:5, 15:1), a w drugim GKS Wodzisław również 3:1 (15:2, 15:11, 8:15, 15:10).

Mistrzostwa LZS

LUBLINIEC (cz). Odbędzie się tu Wojewódzkie Mistrzostwa LZS w tenisie stołowym, w których świetnie spisała się reprezentacja naszego powiatu.

Wśród kobiet bezapelacyjnie najlepszą była nasza zawodniczka Lidia Duracko (Techn. Ekonom. CRS), która nie przegrała w mistrzostwach ani jednego seta.

W meczach mężczyzn reprezentant Cieszyń Matuszek był czwartym. Zwyciężył Sopol — Gliwice, przed Cwiklem Lubliniec i Łaskiem Rybnik.

Drużynowo mistrzostwa wygrał LZS CIESZYŃ 26 pkt, przed LZS Gliwice — 24 pkt i LZS Rybnik 22 pkt.

Tenis w CFN

W Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi znaczna populacja cieszy się tenisem stołowym. W wyniku rozegranych mistrzostw zakładowych najlepszemu pingpongistą okazał się — A. Lysek, a wśród kobiet — L. Dzięgłowa.

Grupa pingpongistów CFN brała udział w Okręgowych mistrzostwach Związku Zawodowego Metalowców w Ustroniu oraz w Ogólnopolskich mistrzostwach tenisa stołowego o puchar przewodni Zarządu Głównego ZZM w Nysie. W obu tych imprezach zawodnicy i zawodniczki CFN zajęli czołowe miejsca, gdyż na zawodach w Nysie Dzięgłowa na 16 województw zajęła w swojej kategorii 3 miejsce, a jej klubowa koleżanka, A. Ciesla — 4 miejsce w kategorii juniorek 4 miejsce.

W CFN zorganizowano również międzyzakładowe, drużynowe mistrzostwa o puchar przewodni CFN na rok 1969, który obecnie jest w posiadaniu wydziału mechanicznego. Drużyna tenisa stołowego CFN rozegrała nado kilka międzyzakładowych meczów towarzyskich, m. in. z CELMĄ i Rogorapidem.

(x)

1 MAJA na boiskach

CIESZYŃ (cz). Tradycyjnie z okazji Święta Pracy organizowane są oprócz imprez kulturalnych również ciekawe zawody sportowe. I tak:

CIESZYŃ — 30. IV — godz. 17 turniej koszykówki o puchar przewodniczącego PKKFIT z udziałem zawodników ROW Rybnik, MKS Katowice i Stal Cieszyń (godz. 17). 1 V — godz. 13 dalszy ciąg turnieju koszykówki, godz. 16 — Mityng lekkoatletyczny z udziałem zawodników Górnik Zabrze, Iskra Pyszczyna, Startu Katowice, Górnik Jankowice i Stal Cieszyń.

Godz. 17 mecz piłki nożnej między II-ligową Unią Racibórz, a reprezentacją naszego powiatu.

WISŁA — 30 IV — godz. 13 na boisku Startu mecz lekkoatletyczny, w którym udział biorą Technikum i ZSZ Wisła, LO Wisła oraz ZSZ Skoczów.

30 IV — turniej siatkówki w ośrodku „Startu”.

1 V — godz. 11 — wyścigi rowerowe między zaskórkami z szkół podstawowych, ulegli narciarzy na rolkach z udziałem zawodników LKS, Startu, ROW i MKS Istebna. Godz. 14 — mecz odbójowy na boisku Startu między drużynami MRN w Wiśle i MPKG Skoczów.

USTROŃ — 1 V — turniej tenisa stołowego, wyścigi rowerowe dla dzieci, mecz tenisa ziemnego i turniej piłki nożnej juniorek.

• • •

STRUMIEŃ — 1 V — na boisku w Zablociu mecz piłki nożnej juniorek LZS Strumięń — LZS Orzeł Zabłocie (godz. 13). Następnie drugie spotkanie między Wisłą Strumięń a GKS Wodzisław (godz. 15).

NIERODZIM — 1 V — na boisku miejscowego LZS turniej piłki ręcznej mężczyzn (godz. 13), następnie turniej siatkówki kobiet, godz. 15 — mityng lekkoatletyczny o godz. 16 wyścigi kolarskie na bieżni.

KOŃCZYCE MAŁE — 1 V — godz. 14 — zawody jakawowe, godz. 16 — mecz piłki nożnej drużyn miejscowych.

KOŃCZYCE WIELKIE — 1 V — godz. 15 — mecz piłki nożnej pomiędzy miejscowym LZS a rezerwą Stali Cieszyń.

POGORZE — 1 V — godz. 14 biegi przełajowe o puchar przewodniczącego Prezydium MRN w Skoczowie, godz. 15 — mecz piłki nożnej drużyn miejscowych. **PIERSIECIEC — 27 IV** — godz. 12 zawody motorowe na torze przeszkód, następnie mecz piłkarski LZS Pierściec — LZS Pogorze.

HAŻLACH — 30 IV — godz. 16 mecz pucharowy piłki nożnej LZS Hażlach — Wisła Strumięń.

LESZNA GÓRNA — 27 IV — godz. 14 — turniej siatkówki miejscowych drużyn.

SIMONADZ — 27 IV — godz. 14 — mecz piłkarski LZS Simonad — LZS Dzięgielów.

BRENNA — 1 V — godz. 13 (boisko przy szkole) — turniej piłki ręcznej chłopów, godz. 15 (boisko centrum) — mecz piłkarski drużyn miejscowych.

ISTEBNA — 1 V — turniej szachowy i siatkówki, zawody lekkoatletyczne, turniej bilarda stołowego.

UBEZPIECZENIE ZAOPATRZENIA DZIECI w wzrastającą sumę ubezpieczenia

W wieku odgańnięcia dojrzałości i usamodzielnienia się, każde dziecko oczekuje pomocy rodziców bądź w okresie studiów, bądź w razie zawarcia związku małżeńskiego i założenia własnego gospodarstwa rodzinnego, w nabywaniu i urządzeniu mieszkania.

Ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci służy więc zapewnieniu dzieciom posagu w określonym z góry terminie na uzgodnioną z ubezpieczonym sumę ubezpieczenia. Ubezpieczenie zapewnia wypłatę sumy do ranka uposażonego dziecka w pełnej wysokości — w razie niespodziewanej, przedwczesnej śmierci ubezpieczonego już po opłaceniu pierwszej składki miesięcznej z tym, że w tym przypadku ustaje dalsza opłata składek.

Zamiast wypłaty sumy ubezpieczenia może być wypłacana odpowiednia renta stypendialna w okresie studiów. W razie nieoczekiwanej śmierci dziecka przed nadejściem terminu wypłaty sumy, Państwowy Zakład Ubezpieczeń zwraca wszystkie opłacone składki, które mogą uławnie pokrywać powstałe nadzwyczajnych wydatków.

infor- mator

OBEJMUJE OKRES
OD 26 KWIEŹNIA
DO 2 MAJA BR.

KINA

Cieszyn PIAST: 26-28 Samotność we dwoje, 29-30 Udręka i ekstaza.
Skoczów PODHAŁE: 26-27 Życie Złodej, 28-30 Porwanie dziewczyny.
Strumień WISŁA: 25-27 Hart, 28-30 Zamrozone błyskawice.
Ustroń UCIECHA: 26-27 Weekend z dziewczyną, 28-30 Czarny mustang (I seans), Wy-padek (II seans).
Wisła MARZENIE: 25-27 Czarny mustang (I seans), Wypadek (II seans).
Brenna BESKID: 25-27 Winnetou (I seria), 28-30 Winnetou (II seria).
Golezów SZAROTKA: 25-27 Komedie pomyłek, 28-30 Dzwon Northside 777.
Istebna OLGA: 26-27 Laika, od 30 Kobieta i mężczyzna.
Pogwizdów ONDRASZEK: 25-27 Pamiętnik pani doktor, 28-30 Cierpienie wino.
Zembrzyce SYRENA: 25-27 Lekarstwo na miłość, 28-30 Zwierzęta.

OBJAZDOWE

WISŁICA - 26 kwietnia, godz. 20:00, 27 kwietnia, godz. 17:15, 28 kwietnia, godz. 17:15, 29 kwietnia, godz. 17:15, 30 kwietnia, godz. 17:15.
KICZYCE - 30 kwietnia, godz. 17:15.
Seansy I i II: „Fantomas wraca” prod. franc. panor.

Teatr

26 kwietnia, godz. 9: „Olimpiada wedy o Siasku” organizowana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach.
28 kwietnia, godz. 15: Akademia 1 Majowa, w części artystycznej „Pamiętnik matki” w wykonaniu Państwowego Teatru Nowego z Zabrze.
2 maja, godz. 16 i 19: Zespół młodzieżowy „BIZONY”.

Dom KULTURY

26 kwietnia, godz. 10: Akademia 1 Majowa Szkoły nr 3, godz. 16: Klub Tańca Towarzystwa „Cielicki”, godz. 17: Szachy, godz. 18: Próba Teatru Kukielkowego.
27 kwietnia, godz. 9: Zebra-nie kwartalne ZBOWID.
28 kwietnia, godz. 15: Filmy oświatowe, godz. 18: ZMS Pró-by z zespołów, godz. 16,15: Kur-sy języków obcych.
29 kwietnia, godz. 14:30: Pasowanie na Obywateli PRL, godz. 18: Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne, godz. 17: Chór ZPITC, godz. 16,15: Kur-sy języków obcych.
30 kwietnia, godz. 16: Kółko plastyczne, godz. 18: Kwartet instrumentalny - próba.
2 maja, godz. 14:30: Kabaret „Chochlik”, godz. 16: Zespół ZPITC, godz. 14:30: Kursy języków obcych.

OPZURS APTEK

CIESZYN: od 26 kwietnia do 3 maja br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 173, Plac Łondzina 1, tel. 12-67.

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171), Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159), Wisła-Centrum 71, (tel. 14-10), Strumień ulica Pszczyńska 17 (tel. 37) - pełnia dyżurów nocne i świąteczne Zembrzyckie - bez dyżurów nocnych, Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

DO SZKOŁY I NA ZAKUPY...



A KÓŁKA się nie toczą...

Działalność MOSTiW w Ustroniu nie ogranicza się do pośredniczenia w wynajmowaniu kwinter - placówka ta ma również ambicję by stać się organizatorem imprez kulturalnych, turystycznych i krajoznawczych dla przebywających na terenie Ustronia wczasowiczów. Dobre chęci, pobożne życzenia i piękne plany MOSTiW bazują na autentycznych potrzebach rejonu - wiele godnych poparcia pomysłów rozbiła się jednak o brak... środka lokomocji. PKS, przeciążony własnymi zadaniami, niechętnie używa autobusów, wycieczki większych grup wczasowiczów, korzystające z normalnych kursowych przejazdów PKS, napotykają niejednokrotnie na wstępie utrudnienia na przeszkodę: brak wolnych miejsc.

Niewątpliwą atrakcją dla ludzi pracy spędzających swoje urlopy np. w Jaszowcu byłoby zawitanie do Istebnej, Koniakowa, Jaworzynki, wyprawa do Szczyrku, Żywca itd. Zorganizowanie przez MOSTiW stałych wycieczek do miejscowości beskidzkich przy-czy-

niłoby się ogromnie do ustroniu nie ogranicza się do pośredniczenia w wynajmowaniu kwinter - placówka ta ma również ambicję by stać się organizatorem imprez kulturalnych, turystycznych i krajoznawczych dla przebywających na terenie Ustronia wczasowiczów. Dobre chęci, pobożne życzenia i piękne plany MOSTiW bazują na autentycznych potrzebach rejonu - wiele godnych poparcia pomysłów rozbiła się jednak o brak... środka lokomocji. PKS, przeciążony własnymi zadaniami, niechętnie używa autobusów, wycieczki większych grup wczasowiczów, korzystające z normalnych kursowych przejazdów PKS, napotykają niejednokrotnie na wstępie utrudnienia na przeszkodę: brak wolnych miejsc.

I przybywają do Jaszowca ludzie z całej Polski, wyjeżdżając niejednokrotnie z przekonaniem, że Beskidy to Czarotwór, a folklor - to pamiątki sprzedawane w kiosku w Ustroniu-Polanie. Przydałyby się cztery kółka dla MOSTiW, oj, przydałyby się!

(ug)

Z OSTRAWY do Krakowa i Katowic

Czeskie Biuro Podróży „Rekrea” i nasza „Gromada” zawarły ostatnio umowę, na mocy której organizowane będą stałe wycieczki z Ostrawy przez Orlową, Karwinę i Czeski Cieszyn do Katowic i Krakowa. Urządzane one będą w soboty i niedziele (w wypadku wyjazdów do Krakowa) lub tylko w soboty.

Ich uczestnicy zwiedzą będą najciekawsze zabytki dawnej architektury, łącznie z Wawelem, a w okolicy katowickim m. in. Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. (x)

Z NASZEGO ARCHIWUM



Dzisiejsze zdjęcie, przedstawiające północną pierzeję cieszyńskiego Rynku (z fragmentami pierzei zachodniej i wschodniej), pochodzi z roku 1880. W miejscu dzisiejszej Poczty stał wtedy jeszcze (i kilkanaście lat później) budynek klasztorny, który według ustnych podań, przekazywanych z pokolenia na pokolenie, posiadał podziemne połączenie z Zamkiem. Zdjęcie to (reprodukowane przez T. Kopoczka) nadesłał nam p. Jan Kozieł z Godziszowa (k).

PRO- GRAM TYGO DZIA CIEKAWSZE POZYCJE

go psa Huckleberry” - film.
17.30 Telekam. 17.40 Echo Sta-dionu. 18.00 Aktualności. 18.15 Spacerkiem po kinach. 18.45 Magazyn Postępu Techniczne-go. 20.00 Przemówienie tow. Edwarda Gierka. Po przemówieniu: „Słota Śląska” - prog. artystyczny. 21.30 „Go-dzina 3” - prog. dokum.
WTOREK - 28 kwietnia
9.30 „Młodość Anny” - film bulg. 16.45 Aktualności. 17.00 Ekran Młodych. 18.00 Gawęda o współczesności. 20.05 „Para-graf 139” - film franc. 20.30 Wieszczę w Turoszowie. 21.00 10 minut recenzji. 21.15 „Złota róża” - koncert piosenkarzy.
ŚRODA - 30 kwietnia
9.25 „Ich troje” - film. 16.45 Zrob to sam. 17.00 Dla dzieci. „Uli teoria snów”. 17.25 „Dwie fabryki” - rep. filmowy. 17.55 Aktualności. 18.10 Koncert Ze-spolu Pieśni i Tańca Akade-mii Górniczo - Hutniczej. 18.50 Zła słodkiej miłości. 20.00 Studio 63: Juliusz Słowacki - „Beniowski”. 20.35 Światło-wid. 21.25 PKF. 21.35 „Ja Je-mię Twoja” - śpiewa Irena

Santor. 22.05 „Wenus z Ille” - film pol. („Opowieści niezwy-kłe”).
CZWARTEK - 1 maja
7.45 Sprawozdanie z I-Maja (tr. ze ŚWIERDŁOWSKA 1 MOSKWI). 9.00 „Przeboje” - prog. filmowy. 9.55 Międzynarodowy reportaż 1-Majowy. 13.45 „Sopot 68” - film pol. 14.20 Koncert laureatów Festi-walu Pieśni Zaangażowanej. 15.05 Aktualności. 15.30 Tele-turniej. 16.45 „Kalejdoskop” - film rozrywkowy. 17.35 „Wszystko, co ze stali” - rep. 17.50 Śpiewają zespoły młodzieżowe. 18.25 Estrada literacka: „Mia-sto jak wezbrana rzeka”. 20.30 „Z wizytą u Was” - prog. rozrywkowy. 21.40 „Zawsze w niedzielę” - film pol. 22.00 Wiad. sportowe.
PIĄTEK - 2 maja
10.00 „Zawsze w niedzielę” - film pol. 16.45 Aktualności. 17.00 Zrecenzje. 17.20 Głowi-ki - „Lata dobrej roboty”. 17.35 Nie tylko dla pań. 17.35 Lokatorskie sprawy. 18.20 „Dabina” - film franc. 18.45 Dialogi historyczne. 20.00 „Fi-nale” - film („Polacy na fron-tach II wojny światowej”). 20.20 „Pieśni z dna Ple-ki” - prog. muzyczny. 20.40 Spotkanie z Orlich Głaz. 21.00 „My tańczymy tak” - prog. dla młodzieży. 22.00 Stu-dent na budowie.
UWAGA! Za zmiany w pro-gramie TV - redakcja nie odpowiada.

W PARKU MIEJSKIM

■ BUFET Z NAPOJAMI CHŁODZĄCYMI
■ WYSTAWA ZABYTKOWEGO SPRZĘTU
■ RAZ W TYGODNIU KONCERT

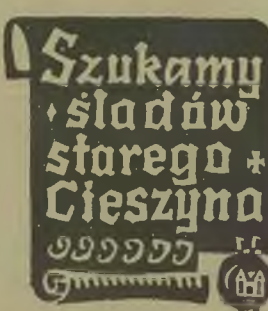
Stały patronat nad Parkiem Miejskim przy ul. Re-gera objęli pracownicy zes-polu gastronomicznego „Pod Jeleniem”, którzy przysta-pili już do wykonywania szeregu prac porządkowych. Nowością będzie bufet z na-pojami chłodzącymi, który stanie w sklepionym przej-ściu pomiędzy parkiem a dziedzińcem budynku Mu-zeum. W przejściu tym, na ścianach, zawieszono będą zabytkowe sprzęty, jak na-rzędzia rolnicze, dawno za-pomniane maszyny itp. Po-wstanie tu zatem pewnego

rodzaju ekspozycja muzeal-nych zabytków.

Raz w tygodniu odbywać się będą w parku koncer-ty, a grywać będzie ten sam zespół muzyczny, któ-ry bawi gości nocnego lo-kalu „Pod Jeleniem”.

Warto jeszcze dodać, że uruchomiony zostanie wodo-trysk w parkowej sadzawce, a w najbliższym czasie przystąpi się do wykładania płytami kamiennymi obszernego dziedzińca Mu-zeum.

Jeżeli sygnalizowane no-wości zostaną zrealizowane, mieszkańcy Cieszyńska dyspo-nować będą prawdziwym zielonym kąciem wypoc-zynku. (tk)



NIE POZOSTAŁ BEZ ECHA OPUBLIKOWANY W POPRZEDNIM NUMERZE „GŁOSU” APPEL DOTYCZĄ-CY PRZEKAZYWANIA RE-DAKCJI WIADOMOŚCI O CIESZYŃSKICH PODZIE-MIACH.

Mieszkanka naszego mia-sta pani HERNIKOWA poinformowała nas, że pod budyn-kiem, będącym obecnie sie-dzibą zarządu i administracji WSS „Konsum Robotni-czy” w Ryńku, istnieją prze-pasne piwnice, najprawdopodobniej dwukondygnacyjne. Przed wojną ojciec na-szej rozmówczyni usiłował zaistalować w podwórzu wspomnianie kamienicy u-złomienie odbornika radio-wego. W czasie tych czyn-

SPOSTRZEŻENIA NA * GORĄCO

ZAPOMNIANE BĘBNY

Upłynęło już sporo czasu od pojawienia się na Sta-rym Targu dwóch potężnych bębnow do nawijania kabli.

Stoją owe zawalidrog, szpe-cak widok, a co najważniej-sze: denerwują ludzi. I słusznie.

Jak tu nie paloczyć, skoro mieszkającymi całymmi oszwole-piokami się musi - dosłow-nie! - o „rozbabraną” i nieukończoną robotę?!

I ZNOWU
„NOS DLA TABAKIERY”!

MHD wybudował przy ul. Kolejowej w Cieszynie ob-szerne pawilon spożywczy. Potrzebny był w tej dzie-lnicy miasta. Radość jednak trwała niedługo. Przybytek ten od pewnego czasu czyn-ni jest w niewygodnej po-rze dnia, mianowicie od go-dziny 7 do 15. Rano ludzie pracy nie tu nie kupią, chy-ba, że spóźnieni zjawiać się będą w swych fa-brykach i przedsiębior-stwach, po południu też nie zdązą.

Jak twierdzą wtajemnicze-ni, sklep przeznaczony jest dla obsługi sąsiadującego z nim targowiska. Czy war-to było budować w tym ce-lu sklep? (TK)

RZUCANIE GROCHEM O ŚCIANĘ!



Wiele razy już pisaliśmy o bezkarnym tarasowaniu ulic Cieszyńska przez autobusy PKS, jednak do tej pory nasze apele nie odniosły najmniejszego skutku. Kie-rowcy traktują widocznie autobusy, którymi jeżdżą, ja-ko własne woziki, stąd też można je napotykać na każdej dosłownie ulicy miasta, nie wyłączając tych naj-węższych i najcięższych. Ciekawym jesteśmy, kiedy PKS przypomniał sobie o zapewnieniach, że z chwilą uruchomienia dworca autobusowego oraz uporządkowa-nia przynajmniej jednego placu postojowego (a taki już jest od dawna przy ul. Dworcowej), nie spotka się parkujących autobusów na ulicach Cieszyńska. Warto, by tymi sprawami zajęła się również MO i bezwzględnie karała mandatami niedyscyplinowanych kierowców. Wóz, widoczny na zdjęciu (SC 65-08), parkował przy ul. Wyższa Brama w godzinach przedpołudniowych dnia 21 bm. (k)

Fot.: T. Kopoczek

KRZYŻÓWKA

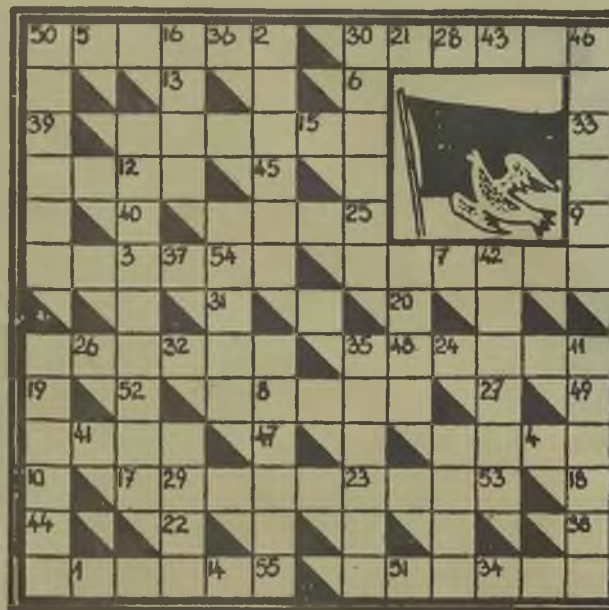
sujemy nagrody książkowe. Nagrody książkowe wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 15:

Pozłomo: ilpiec, listek, ina, polowa, teoriz, Polana, aparat, danina, spadek, strata, Anka-ra, mur, angina, kadyks.
Pionowo: kimono, proga, ściana, klatka, osnowa, meli-na, len, rad, Antoni, Italia, ataman, slarka, Arkady, Eu-reka.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Jadwiga Czernik - Cieszyn, Edwin Kaluza - Brenna, Janusz Walica - Hażlach.



CHROŹMY zielone bogactwo naszego regionu!

Z NADEJSCIEM WIOSNY - tradycyjnie już - kieruje-my do wszystkich miłośników przyrody serdeczny apel o opiekę nie tylko nad zabytkami zielonymi naszego regionu, ale nad tymi wszystkimi wartościami, które tworzą przynależne bogactwo naszego regionu. Podobnie jak w latach ubiegłych, w tych dniach przystępujemy w całym powiecie do masowego wysadzania drzew i krzewów. Wysadzimy - jak wynika z prowizorycznych obliczeń - ponad 10 tysięcy drzew i 20 tysięcy krzewów. Cel jest jasny: chcieli o ochronę przetrzebu lasów, o wzbogacenie zielonych zasobów naszego powiatu, o pomoc dla indywidualnych gospodarstw, bo warto i to wiedzieć, że materiał sadzeniowy dostarczony już został do poszczególnych gromad i będzie wykorzystany, poza terenami gromadzkimi, również na gruntach prywatnych.

Na te cele idą duże dotacje państwowe, wiele świadczeń pochodzi od młodzieży, która z wielkim zapałem, jak np. w Hażlachu, Kończykach, Ochabach, czy Zembrzydowicach, zalesiała w latach ubiegłych tereny przyskoczne. Do akcji tej włączają się nadto koła Ligi Ochrony Przyrody. Szkoda jedynie, że piękna myśl zadrzewiania miejsce obok pomni-ków straciła wczół jest tylko zawałaniem, które realizuje się bardzo powoli. A i to warto przypomnieć, że akcja wio-sennych zadrzewień ma charakter ogólnonarodowy, a pa-tronuje jej Front Jedności Narodu. (x)

CORAZ WIĘCEJ ŁADNYCH DOMKÓW



Z przyjemnością oglądamy wyrastające - nierzeczy-prawie grzyby po deszczu - jednorodzinne domki, budo-owane na kilku osiedlach oraz na luźnych parcelach w wielu miejscach naszego miasta. Gdyby ktoś zechciał ogłosić konkurs na najbardziej rozwinięte architektonicznie wybu-dowane domki, z pewnością wiele punktów uzyskałby ten, który stoi przy ul. Kubisza.

Fot.: T. Kopoczek

ZE STARYCH DZIEJÓW

ŻELAZNY koń

Jak podają stare zapisy, w roku 1401 pewien szlachcic za-bił młodsze syna Przemysła-wa I, księcia cieszyńskiego. Morderca zbiegł na tereny dzisiejszej Czechosłowacji, gdzie przez jakiś czas ukry-wał się przed zemstą księcia. Ale niedługo. Wkrótce bo-wiem został wytropiony przez ludzi księcia, pojmany i przy-wieziony do Cieszyńska.

Jakże wyszukana śmierć by-ła pilnana zabić. Oto książe każe budować żelaznego ko-nia, we wnętrzu którego zna-lazło się palenisko. Na tego to konia posadzono szlachci-cę i tak obwołano go po ul-cach Cieszyńska zżymać w strasznych torturach. Po pro-stu upiekł się.

Nie jest to legenda. Dawne kroniki wspominają, jak strasz-ne były tortury średniowiecza. Stosowano je również w Cie-szyńsku, który stał się daleko z katów, biegłych w swoim rzemiośle. Mgr Iwanek przypo-mina w jednej ze swych prac, że instytucja katedra datuje się w naszym mieście od XIII wieku i przetrwała do począt-ku XIX wieku. Zawód kata przechodził z ojca na syna. Był to zawód opłacalny, gdyż kat otrzymywał wynagrodze-nie przewyższające często pen-sję burmistrza. (x)



Święto Pracy manifestacją jedności naszego społeczeństwa

CIESZYN (n) Cała Ziemia Cieszyńska w atmosferze dumy z osiągnięć władzy ludowej, pełnej jedności ideowo-moralnej i woli realizacji zadań wytyczonych przez V Zjazd oraz platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu obchodziła tegoroczne Święto Pracy.

W zakładach pracy, szkołach, miastach i gromadach odbyły się uroczyste akademie. Organizacje partyjne, jak również związki zawodowe, organizacje młodzieżowe i społeczne dokonały podczas obchodów podsumowania pierwszego etapu realizacji czynów podjętych dla uczczenia srebrnego jubileuszu PRL.

W związku z 1 Maja wykonano wiele prac porządkowych, które przyczyniły się do poprawy estetyki miast i wsi, zakładów i instytucji. Z satysfakcją trzeba też odnotować dobry na ogół poziom dekoracji, zwłaszcza w miastach, gdzie przyczyniły się one w znacznym stopniu do wytworzenia właściwej atmosfery wokół Majowego Święta.

A oto relacje z ważniejszych obchodów w oczach i... obiektywach naszych reporterów.

Tradycyjne spotkanie



CIESZYN (tk) Do przyjemnej i wzruszającej tradycji należą już doroczne spotkania władz oraz czołowego aktywu partyjnego z weteranami ruchu robotniczego. Spotkanie takie, z okazji Święta Pracy, odbyło się dnia 28 ub. m. w klubie zakładowym Fabryki Sprzętu Elektroprzemysłowego „Termika” w Cieszynie.

Licznie przybył zastęp działaczy KPP i PPR, którzy z racji podanego wieku i nadwątłego zdrowia przeszli już na

zastępny odpoczynek, serdeczne życzenia oraz podziękowanie za wieloletni trud, wyrzeczenia i bezkompromisową walkę o zwycięstwo socjalizmu złożył członek KW PZPR i I sekretarz KP Partii tow. Antoni Huczek. W spotkaniu, którego gospodarzem był aktyw kierowniczy „Termiki”, uczestniczyli także przedstawiciele pokrewnego przedsiębiorstwa „Norma” z Frydlandu nad Ostrawicą w Czechosłowacji.

Akademia powiatowa

CIESZYN (pl) W poniedziałek, 28 kwietnia odbyła się w Teatrze im. A. Mickiewicza uroczysta akademia powiatowa. Obok kilkuset przedstawicieli zakładów pracy z Cieszyna i powiatu, wzięli w niej udział: członkowie Egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem tow. A. Huczkiem, kierownik Wydz. Rolnego KW PZPR w Katowicach, tow. H. Zieliński, przedstawiciele PK ZSL i PK SD, Frontu Jedności Narodu oraz weterani ruchu robotniczego i zastępnym.

Referat obrazujący osiągnięcia kraju i naszego powiatu w okresie minionego 25-lecia Polski Ludowej i wytyczający dalsze kierunki działania w ciągu najbliższych lat wygłosił sekretarz KP, tow. J. Chodura.

W części artystycznej wystąpił zespół Państw. Teatru Narodowego w Zabrzu, prezentując sztukę K. Obidniaka pt. „Pamiętnik matki”, wg książki Marcjanny Fornalskiej pod tym samym tytułem.



Prezydium uroczystej akademii 1-Majowej. Wszystkie zdjęcia: T. Kopoczek



U góry nad winietą: panorama cieszyńskiego Rynku w czasie 1-majowej manifestacji. Powyżej: przemarsz uczestników uroczystości Święta Pracy przed honorową trybuną, ustawioną na Placu Wolności.

Ustron i Zakopane na pierwszym miejscu

WARSZAWA (pl) Ogłoszono wyniki ósmego konkursu zorganizowanego przez GKKFiT na najlepiej przygotowaną miejscowość wypoczynkową w sezonie zimowym.

Do finału stanęły 32 miejscowości z województw: krakowskiego, katowickiego, lubelskiego, rzeszowskiego i wrocławskiego.

W grupie miejscowości o znaczeniu międzynarodowym tytuł mistrza zimy otrzymało Zakopane. Drugie miejsce zajęła Szklarska Poręba, trzecie — Szczyrk.

W grupie miejscowości o znaczeniu ogólnokrajowym, pierwsze miejsce zdobył Ustron, na drugim uplasował się Sanok, trzecim miejscem podzieliły się: Zawoja i Cieplice — Zdrój.



TYGODNIK • NAKŁAD 18.199 • CENA 1 ZŁ

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 18 (674) • 4 maja 1969 r. • ROK XV

W 24 rocznicę wyzwolenia

Spotykamy się z kandydatami FJN na posłów do Sejmu PRL i radnych

**Towarzysze: Zdzisław Grudzień i Franciszek Waniolka
przybywają dziś do Cieszyna**

CIESZYN (n) MIAJĄ 24 LATA OD PAMIĘTNEGO 3 MAJA 1945 ROKU — DNIA, KTÓRY PRZYNIOŚĆ WOLNOŚĆ STOLICY PIASTOWSKIEGO ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, SKRAWKA POLSKIEJ ZIEMI, GDZIE NAJDŁUŻEJ SROŻYŁ SIĘ HITLEROWSKI TERROR.

Białe — czerwony sztandar, który załapał przed 24 laty na zamkowej wieży Cieszyńska, stał się symbolem. Symbolem Polski nie tylko niepodległej, ale po raz

pierwszy ludowej, Polski kroczącej konsekwentnie do socjalizmu. Pamiętamy, że wolność przyniosły nam jednostki okrytej chwałą Armii Radzieckiej,

Dziś wieczorem, dnia 3 maja, bawimy się wszyscy na wielkiej zabawie ludowej. Cieszyński Rynek oczekuje Was. Początek o godz. 18.30.

pamiętamy, że wyzwolenie naszej ziemi okupione zostało krwią żołnierzy i oficerów państwa Lenina. I dlatego świętując DZIEŃ WYZWOLENIA, zwracamy całe serce i wdzięczną pamięć w stronę Kraju Rad, z którym łączymy nas braterstwo krwi, zadziergnięte na frontach II wojny światowej, oraz oparte na socjalistycznych zasadach przyjaźni i współpracy z ludami innych krajów.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W nowym rozkładzie jazdy Pociąg pociąg Warszawa — Wisła via Cieszyn

CIESZYN (tk) Nowy rozkład jazdy PKP, który wchodzi w życie z dniem 1 czerwca br., przewiduje dwie nowości, które zainteresują mieszkańców naszego terenu oraz wczasowiczów przyjeżdżających na wypoczynek w Beskidach, z centrum Polski.

W czasie od 1 czerwca do 28 września oraz od 20 grudnia do 31 marca kursować będzie bezpośredni pociąg pociąg Warszawa — Cieszyn — Zabrzydowice, Cieszyn i Golezów (przejazd do Cieszyna o godz. 14.03, do Wisły o godz. 15.04, zaś powrót z Wisły o godz. 12.03, z Cieszyna o godz. 13.00). O ile pociąg będzie posiadał dostateczną frekwencję, istnieje szansa wprowadzenia go do rozkładu jazdy na stałe.

Mieszkańców Cieszyna, głów nie zaś tych, którzy często wyjeżdżają służbowo do stolicy, ucieszy zapewne zapowiedź przywrócenia normalnego pociągu na trasie Zabrzydowice — Cieszyn (przejazd o godz. 1.33). Pociąg ten będzie miał połączenie z pociągami, przyjeżdżającym po północy z Warszawy do Zabrzydowice.

**PRZED WYBÓRAMI
DO SEJMU PRL
I RAD NARODOWYCH**
Informujemy
Przypomnijmy

Sprawdzamy spisy wyborców

CIESZYN (n) Od ubiegłej niedzieli, 27 kwietnia, w lokalach wszystkich obwodowych komisji wyborczych powiatu i miasta, których adresy drukowaliśmy w naszym piśmie i które zostały opublikowane na specjalnych afiszach, wyłożone są spisy wyborców. W minionym tygodniu sprawdziło już spisy wielu mieszkańców, wypełniając w ten sposób swój obywatelski obowiązek, jest jeszcze wszakże sporo takich, którzy nie odwiedzili jeszcze siedziby obwodowej komisji wyborczej.

Chcemy w związku z tym przypomnieć, że nie umieszczanie danego obywatela na spisie wyborców w wypadku czyjegoś niedopatrzenia, czy niedopełnienia formalności meldunkowych pozbawia wyborcę prawa głosowania. Sprawdzenie spisu jest konieczne również z tego względu, że zdarzają się pomyłki w poszczególnych rubrykach spisu, zawierających nazwisko wyborcy, jego imię i imię ojca, datę urodzenia oraz miejsce zamieszkania wyborcy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Czyn 25-lecia PRL

Młodzież zrealizowała zobowiązania

CIESZYN (n) Na pięć dni przed ustalonym terminem młodzież Przyzakładowej Szkoły Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA zrealizowała podjęte dla uczczenia 25-lecia PRL i Święta Pracy zobowiązania. Uczniowie wykonali kompletne wyposażenie mechanicznej pracowni rehabilitacyjnej i pracowni elektrycznej, a także tzw. korepetytor elektryczny, który zawiera m.in. ny tania dotyczące Ziemi Cieszyńskiej, a także naszego pisma (dziękujemy!).

Lekarze Szpitala Śląskiego w czynie dla uczczenia 1 Maja przeprowadzili badania profilaktyczne ponad 600 pracowników CELMY.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Niedziela „Młodego Wyborcy”

CIESZYN (HB) Piękna, słoneczna pogoda towarzyszyła młodzieży miasta i powiatu, która wyszła 27 ub. m. do prac społecznych w ramach tzw. Niedzieli Czynu Młodego Wyborcy. Główny front robót znajdował się przy ul. Armii Ludowej i Liburni w Cieszynie, gdzie porządkowano jezdnie oraz ich pobocza. Kolorowy tłum młodzieży oblegał je od wczesnych godzin rannych.

Pod nadzorem i przy wydanej pomocy pracowników cieszyńskiego MPCK pracowała tam przeszło 200-osobowa grupa młodych wyborców.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Tow. Franciszek Waniolka wręcza Sztandar Przechodni jednemu z najlepszych pracowników, tow. Emilowi Sikorze. Fot.: Paweł Czupryna

Sztandar Ministra po raz 16 w CELMIE

CIESZYN (cz) Z okazji „Dnia Metalowca” i Święta Pracy 1 Maja odbyła się w Teatrze im. A. Mickiewicza uroczysta akademia, na której wręczono załozce cieszyńskiej CELMY Sztandar Przechodni Ministra Przemysłu Maszynowego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców za najlepsze w kraju wyniki ub. roku. W uroczystości udział wzięli m. in. członek KC PZPR tow. Franciszek Waniolka, sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Tadeusz Pyka, wiceminister Przemysłu Maszynowego tow. Jan Chyłański, wicemi-

nister Przemysłu Elektrycznego ZSRR tow. I. Boryszko oraz gospodarze miasta. Rok 1968 był dla CELMY rokiem pomyślnym. Zadania produkcyjne zostały wykonane w 102 proc., plan wzrostu wydajności pracy w 102 proc. Nie przekroczono planowanego kosztu produkcji, uzyskując poprawę wskaźnika rentowności, co stanowiło źródło wypracowania przez załozę prawa do największego w dziejach CELMY odpisu na fundusz zakładowy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Młodzież Szkoły Przyzakładowej składa dyrektorowi CELMY tow. Br. Czumie meldunek o wykonaniu zobowiązań. Fot.: Janina Chupak

KOMISJE WYBORCZE zarejestrowały KANDYDATÓW

PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH informujemy przypominamy

CIESZYN (n). Zgodnie z obowiązującą ordynacją wyborczą, Komisje Wyborcze: Okręgowa nr 20 w Bielsku - Białej, Wojewódzka w Katowicach oraz Powiatowa i Miejska w Cieszynie zarejestrowały kandydatów Frontu Jedności Narodu do Sejmu, WRN w Katowicach oraz PRN i MRN w Cieszynie. Niżej podajemy ich wykaz.

KANDYDACY OKRĘGU BIELSKO-BIAŁA — CIESZYN DO SEJMU PRL

1. Franciszek Wanioła — członek KC PZPR, 2) Zdzisław Grudziński — członek KC PZPR, sekretarz KW Partii w Katowicach, 3. Mieczysław Blachura — dyrektor Zakładów Metalowych w Bielsku-Białej, 4. Jan Kolder — członek Egzekutywy KP PZPR ślusarz FME CELMA w Cieszynie, 5. Antoni Morawiec — krawiec, prezes Izby Rzemieślniczej w Katowicach, 6. Józef Podgórski — rolnik z Ustronia — Hermanic, 7. Maria Kasperek — wódnianka ZPW im. Rychnińskiego w Bielsku-Białej.

KANDYDACY DO WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KATOWICACH

1. Henryk Zieliński — kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Katowicach, 2. Adolf Morawiec — główny technolog CEFANY w Cieszynie, 3. Franciszek Rychlicki — prezes PK SD w Cieszynie, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bażanowicach, 4. Józef Podgórski — rolnik z Ustronia — Hermanic, 5. Maria Kolder — ślusarz aparatury chemicznej, mieszkaniec Cieszyna, 6. Teodor Dądek — drukarz, I sekretarz POP Drukarni w Cieszynie, 7. Paweł Miłogost — gospodyni domu z Wisty.

KANDYDACY DO POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE

OKREG WYBORCZY NR I: 1. Grażyna Mazur — dyrektor Sanatorium w Istebnej, 2. Stanisław Matyszyński — stolarz SUW w Cieszynie, 3. Danuta Sikora — kierownik Kina w Istebnej, 4. Jan Marzalek — kowal „Kuzni Ustroń”, 5. Michał Urbacz — leśniczy Nadleśnictwa Państw. w Istebnej, 6. Paweł Czepczor — rolnik z Jaworzynki.

OKREG WYBORCZY NR II: 1. Henryk Gorgosz — przewodniczący Prezydium PRN w Cieszynie, 2. Jan Nogowczyk — kierownik piekarni MSZiZ w Wiśle, 3. Rudolf Cieślarski — rolnik z Wisty, 4. Paweł Miłogost — gospodyni domu z Wisty, 5. Jan Knappek — nauczyciel Technikum Gastron. w Wiśle, 6. Andrzej Czyż — robotnik Tartaku w Wiśle, 7. Alicja Rymasz — nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego w Wiśle.

OKREG WYBORCZY NR III: 1. Jan Kohn — zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Cieszynie, 2. Emil Nierostek — Nadleśniczy Nadleśnictwa Państw. w Ustroniu, 3. Bronisław Pastuska — frezer „Kuzni Ustroń”, 4. Andrzej Gaszek — technik budowlany Spółdz. Rzem. Budowl., 5. Stanisław Gajdzica — robotnik Wapienników w Ustroniu, 6. Wanda Chlebik — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu, 7. Jan Kral — robotnik „Kuzni Ustroń”, 8. Józef Sajna — rolnik w Nierodzim, 9. Jan Albrecht — rolnik „Kuzni Ustroń”.

OKREG WYBORCZY NR IV: 1. Stanisław Broda — wiceprezes GS Skoczów, 2. Danuta Olszewska — księgowa Odlewni Żelaza w Skoczowie, 3. Jan Husar — dyrektor Technikum Rolniczego w Miedźwicy, 4. Franciszek Strzalski — rolnik z Pogórze, 5. Adolf Walega — prezes OSM w Ogródzkiej, 6. Józef Kasper — stolarz ze Skoczowa, 7. Engelmusz Lach — pracownik fizyczny Skocz. Z-dów Przem. Weln., 8. Helena Dądel — nauczycielka Szkoły Podst. nr 3 w Skoczowie, 9. Henryk Łukasz — rolnik z Gumnej.

OKREG WYBORCZY NR V: 1. Paweł Cholewa — robotnik KR w Górach Wielkich, 2. Maria Holka — rolnik w Brennej, 3. Albin Walczek — mechanik „Apeny” w Bielsku-Białej, 4. Jan Gawlas — podleśniczy Nadleśnictwa Państw. w Brennej, 5. Franciszek Gawlas — ślusarz Odlewni w Skoczowie, 6. Emil Stanek — pracownik fiz. Odlewni w Skoczowie.

OKREG WYBORCZY NR VI: 1. Henryk Mazur — sekretarz Prezydium PRN w Cieszynie, 2. Roman Kubalok — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Simoradzie, 3. Joanna Sikora — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Ochabach, 4. Paweł Blahut — prac. umysł., F-ki Farb i Lakierów w Markłowicach, 5. Józef Bronowski — ślusarz Skocz. Zakł. Sprzętu Roln. i Ochronn. w Skoczowie, 6. Ludwik Lebeda — rolnik w Ochabach.

OKREG WYBORCZY NR VII: 1. Ryszard Gustab — komendant KP MO w Cieszynie, 2. Jan Broda

— dyrektor PAN w Ochabach, 3. Paweł Tekla — dróżnik REDP w Skoczowie, 4. Piotr Jakubas — kierownik Urzędu Pocztowego w Strumieniu, 5. Maria Zuber — rolnik we Frelichowie, 6. Karol Kajstura — prezes GS w Chybiu, 7. Władysław Kukucz — rolnik w Bąkowie, 8. Józef Kanek — prac. fiz. w Cukrowni „Chybie”, 9. Teofil Malcharek — prac. umysł. „Hydrobudowy” w Strumieniu.

OKREG WYBORCZY NR VIII: 1. Jan Krasowski — oficer Wojska Polskiego, 2. Rudolf Kula — technik FME CELMA w Cieszynie, 3. Helena Szafer — rolnik w Zebrzydowicach, 4. Rudolf Machaj — nauczyciel Szkoły Podst. w Kończycach Wielkich, 5. Józef Dal — prac. fiz. PKP w Zebrzydowicach, 6. Eugenia Sznapka — gospodyni domu w Kaczykach, 7. Lesław Kroczyk — emeryt w Zebrzydowicach, 8. Bolesław Madecki — rolnik w Zebrzydowicach, 9. Władysław Figula — zawiadowca stacji PKP w Zebrzydowicach.

OKREG WYBORCZY NR IX: 1. Jan Chodura — sekretarz organizacyjny KP PZPR w Cieszynie, 2. Bernard Kulok — kierownik Ośrodka Zdrowia w Hażlachu, 3. Antoni Foltyn — prac. fiz. Spr. Pracy „Elektrometal” w Cieszynie, 4. Andrzej Witoszek — prezes GS Cieszyn — Pastwiska, 5. Teofil Wigiłaz — traktorzysta KR w Hażlachu, 6. Henryk Budziński — rolnik w Pogwizdowie.

OKREG WYBORCZY NR X: 1. Gabriel Sztwiertnia — zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Cieszynie, 2. Ludwik Feruga — dyrektor Pow. Przeds. Wod. Kanal. w Ustroniu, 3. Edward Szelek — st. insp. Rol. Woj. Zakł. Doświadczeń, w Pańlowicach, 4. Emilia Sablik — prac. fiz. JUWENII w Cieszynie, 5. Adam Kajzar — prezes KR w Goleszowie, 6. Karol Hlawiczka — księgowy CWUCH w Cieszynie, 7. Józef Zaleski — kierownik Rejonu Sieci w Cieszynie.

KANDYDACY DO MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE

OBWÓD WYBORCZY NR I: 1. Jacek Daszkiewicz — zastępca przewodniczącego Prezydium MRN, 2. Anna Gibiec — prac. umysł. Zakładów Kartoniarskich, 3. Piotr Kubacki — ślusarz masz. „Termiki”, 4. Stefan Zehrok — prac. umysł. Zakł. Kartoniarskich, 5. Henryk Plechacz — mechanik Oddziału WSS, 6. Anna Kajzar — gospodyni domu.

OBWÓD WYBORCZY NR II: 1. Paweł Kawulok — zast. dyrektora „Rogorapidu”, 2. Eleuteriusz Raszka — lekarz MPO, 3. Alfons Tomica — prac. fiz. Zakładów Energetycznych, 4. Halina Chmielarczyk — prac. fiz. CEFANY, 5. Paweł Walek — prac. umysł. Zakł. Energ., 6. Wanda Szczyrbowska — główna księgowa JUWENII, 7. Edward Kuno — technik budowlany MZBM.

OBWÓD WYBORCZY NR III: 1. Zbigniew Krawecki — sekretarz ekonomiczny KP PZPR, 2. Bolesław Nitra — inżynier Skocz. Zakł. Wyrobów Filcowych, 3. Helena Babilon — nauczycielka Szkoły Cwiczeń, 4. Teodor Dziadek — drukarz CDW, 5. Jan Boruta — rolnik, 6. Danuta Gruszczyk — prac. umysł. Zakładów Mięsnych, 7. Karol Kowalski — ślusarz Cies. Zakł. Przem. Teren.

OBWÓD WYBORCZY NR IV: 1. Franciszek Heglasz — I sekretarz KM PZPR, 2. Jan Kulig — przewodniczący Prezydium MRN, 3. Jerzy Zaczek — prac. fiz. CEFANY, 4. Maria Szczugiel — brygadziśka Zakł. „Las”, 5. Bronisław Starski — dyrektor WPHS, 6. Mieczysław Orszulik — kierownik Szkoły Podst. nr IX, 7. Tadeusz Wybraniec — prac. umysł. „Termiki”, 8. Wincenty Gawłowski — ślusarz Zakł. Napr. Taboru Kol., 9. Ludwika Ciosek — prac. fiz. Zakł. „Olza”.

OBWÓD WYBORCZY NR V: 1. Anna Szonowska — sekretarz Prezydium MRN, 2. Władysław Fiełek — kier. admin. GS Cieszyn-Pastwiska, 3. Józef Somerlik — modelarz FME CELMA, 4. Stanisław Gierula — oficer WP, 5. Stanisław Kruczyński — główny księgowy „Elektrometalu”, 6. Gustaw Kozielec — prac. umysł. CEFANY, 7. Helena Waszczak — gospodyni domu.

OBWÓD WYBORCZY NR VI: 1. Jerzy Kaleta — dyrektor Oddziału NBP, 2. Jerzy Sleski — kierownik Zespołu Adwokackiego, 3. Olga Brzuska — prac. fiz. „Polividu”, 4. Józef Powada — kierownik Szkoły Podst. nr IV, 5. Leon Melchior — monter Rej. Urz. Telekom., 6. Franciszek Trombik — główny księgowy ZPT, 7. Paweł Kłosa — kierownik tech. OSM w Bażanowicach.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

Program ambitny, ale realny FJN wskazuje perspektywę jutra

CIESZYN (pl). Nowy program wyborczy PK i MK Frontu Jedności Narodu, opracowany na lata 1970—1973, obrazuje bogaty dorobek naszego miasta i powiatu na przestrzeni minionego okresu i wytycza dalsze kierunki rozwoju, wynikające z rzeczywistych potrzeb tego regionu. Jego myślą przewodnią jest dalsza poprawa warunków pracy i życia wszystkich mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej, która swą ofiarnością, postawą obywatelską, wkładem pracy społecznej w minionym okresie najlepiej zadokumentowała swe stanowisko, swój udział w budowie silnej, kwitnącej Ojczyzny — Polski Ludowej.

ROZBUDOWA NOWOCZESNEJ BAZY PRZEMYSŁOWEJ

ZAMIERZENIA PROGRAMU WYBORCZEGO — zgodnie z uchwałami i wytycznymi V Zjazdu Partii — idą w kierunku rozbudowy nowoczesnej technicznej bazy przemysłowej dalszego podniesienia wydajności rolnictwa, poprawy działalności placówek handlowych i usługowych, rozszerzenia budownictwa mieszkaniowego, rozbudowy sieci obiektów kulturalno-społecznych, balzago turystyczno-wypoczynkowej, dalszego upowszechnienia wiedzy i kultury.

W zakresie przemysłu główny nacisk położony będzie na intensyfikację produkcji drogą modernizacji procesów wytwarzania, stosowania nowoczesnej technologii i materiałów oraz rekonstrukcji parku maszynowego, przy nieznacznym tylko wzroście zatrudnienia.

Zakłada się, że w r. 1973 wartość produkcji globalnej przemysłu społecznego wyniesie 3,3 mld zł. Nastąpi to w wyniku wielu nowych inwestycji.

I tak, w Cieszynie kontynuowane będą prace przy budowie magazynów wyrobów gotowych i metali kolorowych FME Celma oraz przy rozbudowie „Rogorapidu” i hal produkcyjnych „Cefany”. Po oddaniu tych inwestycji do eksploatacji, wzrosną znacznie zdolności produkcyjne tych przedsiębiorstw.

Również w dalszym ciągu prowadzone będą roboty przy rozbudowie „Polividu”, przewiduje się także rozbudowę Cieszyńskich Zakł. Przem. Terenowego, co nastąpi w następnej 5-lacie. Sp-ina „Rzemieślnik” przystąpi do budowy pawilonu usługowego branży wodno-kanalizacyjnej, Sp-ina Tapicerów wzbogaci się o 2 pawilony (rejon ul. Stawowej). Sp-ina „Jedność” wybuduje 2 magazyny, a Pow. Sp-ina Pracy Usług Wielobranżowych 3 pawilony usługowe (ul. Wierzbowa) oraz Wielobranżowy Dom Usługowy przy ul. Kochanowskiego. Przy ul. Bielejskiej zlokalizowana zostanie stacja obsługi samochodów „Motobytu”. O ok. 15 proc. tj. do 1200 wzrośnie ilość zakładów usługowo - rzemieślniczych, świadczących usługi w zakresie: instalacji sanitarnych i co, teleradiomechaniki, blacharstwa, tapecerstwa, murarstwa itp.

Również w przemysle na terenie powiatu zająd istotne zmiany. Kosztem 42 mln zł zbudowany zostanie nowy zakład dla Sprzętu Roln. i Ochronnego w Skoczowie, miasto Strumień otrzyma m. in. zakład usług wielobranżowych i zakład produkcji armatury p-pożarowej. W Skoczowie powstanie zakład branży elektrotechnicznej, zbudowany kosztem 7 mln zł. W Wiśle, Ustroniu i Istebnej uruchomione zostaną nowe piekarnie, w Strumieniu masarnia, w Skoczowie wytwórnia ciastek. Kosztem 10 mln zł rozbudowany zostanie zakład mleczarski w Pruchnej. W trosce o potrzeby mieszkańców powiatu planuje się uruchomienie nowych 105 punktów usługowych, w wyniku czego potrzeby te zaspokojone będą w r. 1973 w 80 proc.

POWAŻNE ZAMIERZENIA W ROLNICTWIE

W TEJ DZIEDZINIE program wyborczy FJN przewiduje dalszą intensyfikację produkcji rolnej drogą wzrostu mechanizacji i nawożenia mineralnego, odpowiedniego zabezpieczenia bazy pasowej, podniesienia wydajności hodowli bydła i trzody.

Dla Cieszyna program zakłada m.in. wzrost uprawy warzyw o

18 ha i powierzchni sadów o 14 ha. Plony czterech podstawowych zbóż wzrosnąć mają do 23 q/ha, w tym pszenicy do 24 q/ha, ziemniaków do 180 q/ha. Wydajność mleka od krowy wyniesie ma 3.100 litrów rocznie.

Jeśli chodzi o powiat, to — zgodnie z założeniami programu wyborczego — areal upraw pszenicy wzrosnąć ma do r. 1970 o 200 ha, jęczmienia o 800 ha. W produkcji polowej planuje się osiągnąć w r. 1970 następujące plony: pszenicy 26 q/ha, ziemniaków 190 q/ha, buraków cukrowych 340 q/ha i siana łąkowego 58 q/ha.

Dla produkcji zwierzęcej ustala się, iż w r. 1973 stan pogłowia bydła wyniesie ma 31.800 sztuk, w tym 20.800 krów, trzody chlewnej 31 tys. sztuk, owiec 10 tys. sztuk, koni 2.700.

Kosztem poważnych nakładów finansowych wykonane zostaną melioracje na 2 tys. ha. użytków rolnych, na terenach górskich dokonana się pełna uprawa łąk i pastwisk na pow. ok. 500 ha.

W Cieszynie, Goleszowie i Skoczowie zbudowane zostaną nowe magazyny zbożowe, GS-y wybudują 10 magazynów nawozowych.

Na zakup sprzętu rolniczego, budowę warsztatów i pomieszczeń na maszyny, kółka rolnicze wydatkują kwotę 24 mln. zł.

MIESZKANIA — PALACE PROBLEM

W CELU DALSZEJ POPRAWY warunków mieszkaniowych ludności Cieszyna przewiduje się wybudowanie w latach 1970 — 1973 w ramach budownictwa rad narodowych 420 izb mieszkalnych, zaś w ramach budownictwa spółdzielczego i resortowego — 2.200 izb.

W najbliższych latach podjęte zostaną prace nad przygotowaniem dokumentacji dla nowego osiedla mieszkaniowego na „Banołowie”. Budownictwo indywidualne będzie się rozszerzało na terenach „Borutów”, „Kaletów”, „Macurów”, „Stonawów” i „Cieślarskich”. Dla budownictwa jednorodzinnego powołany zostanie Miejski Społ. Komitet Budowy Domków Jednorodzinnych.

Na terenie powiatu wybudowanych zostanie w okresie lat 1970 — 1973 ogółem 6.560 izb mieszkalnych, w tym: 80 izb w ramach budownictwa zakładowego, 1800 izb przez spółdzielczość mieszkaniową i 4.780 izb w ramach budownictwa indywidualnego. Nakłady na remonty kapitalne budynków mieszkalnych wyniosą ok. 42 mln zł.

W zakresie gospodarki komunalnej, w Cieszynie i powiecie nastąpi dalsza rozbudowa podstawowych urządzeń: sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, gazociągu i oświetlenia. Poprawie ulegną nawierzchnie ulic i dróg, uporządkowane zostaną tereny rekreacyjne dla ludności.

NOWE SZKOŁY, NOWE DOMEY KULTURY

W ZAKRESIE OŚWIATY i KULTURY programy wyborcze przewidują budowę nowych szkół i przedszkoli, domów dla nauczycieli, domów kultury i wiejskich ośrodków pracy oświatowo-kulturalnej.

Na terenie powiatu: w Ustroniu Goleszowie, Istebnej i Lipowcu szkoły budowane będą z funduszy zakładów pracy, przy wydatnym udziale czynów społecznych. Nastąpi rozbudowa i modernizacja szkół w Brennej, Jaworzynie i Pruchnej. Przy finansowej pomocy Kuzni „Ustroń” zbudowane zostaną 4-oddziałowe przedszkola w Skoczowie i Ustroniu, ten sam za-

kład, wspólnie z Odlewnią Żelaza w Skoczowie, wybuduje Międzyzakładową Szkołę Zawodową w Skoczowie. Systemem gospodarczym wzniesione zostaną 3 domy dla nauczycieli: w Pastwiskach, Kończycach i Zamarskach.

Na terenie Bąkowa powstanie wiejski ośrodek kultury, w Pogórze uruchomiona zostanie świetlica gromadzka wraz z punktem bibliotecznym i klubem „Ruch”. Aktyw gromady Brennej przystąpi w ramach czynów społecznych do budowy Wiejskiego Domu Kultury, a mieszkańcy Skoczowa podjęną budowę Międzyzakładowego Domu Kultury. W wielu miejscowościach otwarte zostaną nowe punkty biblieczne.

W Cieszynie przewiduje się rozbudowę szkoły podstawowej nr 8, a w latach 1971 — 1975 budowę nowego przedszkola na osiedlu przy ul. Liburnia. W roku przyszłym oddany ma być do użytku internat Zesp. Szkół Ekon. i Gosp. CRS o 500 miejscach, podjęta zostanie także rozbudowa obiektu Zespołu Techników Rolniczych.

Znaczną poprawie ulegnie baza lokalowa instytucji oświatowo-kulturalnych, nastąpi dalszy rozwój sieci bibliecznej.

ZDROWIE, SPORT I TURYSTYKA

DZIEKI POWAŻNYM ŚRODKOM przeznaczonym przez państwo na służbę zdrowia w najbliższych latach przewiduje się dalszą rozbudowę placówek leczniczych, wzrost liczby lekarzy, farmaceutów, laborantów medycznych.

Na terenie Ustronia - Zawodzia kontynuowana będzie budowa szpitala reumatologicznego oraz ośrodka czasowo-sanatoryjnego. Nowe ośrodki zdrowia zbudowane zostaną w Hażlachu, Goleszowie i Ogródzkiej, nastąpi dalsza specjalizacja służby zdrowia w Goleszowie, Istebnej, Strumieniu i Brennej.

Prowadzone będą prace przy budowie ośrodka czasowo-wypoczynkowego na stokach Partaczki, Jarszchaty i Bukowej w Wiśle, a także przy budowie obiektu gastronomiczno-noclegowego na Csanortli. Do dalszych zamierzeń należy: budowa hotelu turystycznego w Wiśle, domu wypoczynkowego na Guldach oraz przebudowę skożni narciarskiej w Wiśle-Malinie, budowę stadionu sportowego w Strumieniu i zakończenie budowy ośrodka sportów wodnych w Kończycach Małych.

W Cieszynie przeprowadzona zostanie koszt ok. 55 mln zł generalna modernizacja Szpitala Śląskiego, oddany będzie do użytku społeczeństwa gabinet leczniczo-zapobiegawczy, w latach 1971-73 zbudowany ma być nowy żłobek przy ul. Liburnia.

W trosce o dalszy rozwój turystyki i sportu, już w najbliższym czasie podjęte zostaną prace przy budowie dużego pola campingowego, strzelnicy sportowej (Pod Walek) oraz wielu placów zabaw dla najmłodszych dzieci. Zakończona ma być budowa szkolnego boiska sportowego (nad Bobrowką), z którego korzystać będzie młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Przedstawiliśmy w ogólnych sarysach programy wyborcze Frontu Jedności Narodu dla miasta i powiatu na lata 1970 — 1973. Aby te ambitne i wielkie zamierzenia mogły być urzeczywistnione, musimy wspólnie, w pracy zawodowej i działalności społecznej, realizować zadania, wysnaczone nam przez Partię i Rząd dla dobra i przyszłości naszej Ojczyzny. (pl)

STATNIE POSIEDZENIE Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR która obradowała w dniu 18 ub. miesiąca, pod przewodnictwem członka KW Partii, I sekretarza KP tow. Antoniego HUCZKA poświęcone zostało m. in. ocenie działalności Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych oraz Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w roku 1968.

Jak wynika z przedstawionych Egzekutywie danych, praca zarówno skoczowskiego REDP, jak i Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych uległa w minionym roku dalszej poprawie. Wyraża się ona wzrostem mocy przerobowej, polepszeniem jakości wykonanych robót oraz usprawnieniem organizacji. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych wykonał zadania 1968 roku w 120 proc. wykonując prace wartości 42.800.000 zł, z czego na terenie powiatu roboty wartości 20.885.000 zł. Kapitałnymi remontami objęto odcinki dróg Skoczów — Dębówiec — Hażlach, Skoczów — Cieszyn, Ustroń — Piersice — Hownica — Landek oraz Gumna — Dębówiec. W ramach robót pozaplanowych wykonał Rejon dłuższy odcinek drogi Wiśla — Czarne, nawierzchnie dróg dojazdowych do Odlewni w Skoczowie, szereg dróg wewnątrzzakładowych w Kuzni „Ustroń” i wiele innych niosąc w ten sposób pomoc głównym inwestorom z zakresu przemysłu.

Ważną pozycją robót pozaplanowych był kapitalny remont drogi Gumna — Dębówiec, którego wartość wyniosła ponad 630.000 zł. Przeprowadzenie tego remontu było konieczne z uwagi na całkowitą dewastację drogi spowodowaną wystąpieniem wielkiej ilości tzw. wiosennych przełomów. Jak wiadomo, prowadzone były również w ubiegłym roku roboty w ramach planu Społecznego Komitetu Budowy i Przebudowy Dróg, których wartość wyniosła 319.000 zł. Realizowane przez zakłady pracy czyny społeczne przyczyniły się w znacznym stopniu do poprawy stanu i estetyki dróg. Z satysfakcją trzeba stwierdzić, że przedsiębiorstwa nie tylko wywiązały się z przydziału na siebie zadań, lecz wykazywały wielo inicjatyw w zakresie remontu zwłaszcza Odlewni Żelaza w Skoczowie, Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów oraz Cementowni „Goleszów”.

Charakterystycznym elementem działalności REDP w roku ubiegłym było szybkie reagowanie na wszelkiego rodzaju sprawy interwencyjne w zakresie bezpieczeństwa ruchu oraz czynne włączenie się do takich akcji, jak Tydzień Kultury na Jezdni oraz Stop, dziecko na drodze.

Zpraca EGZEKUTYWY KP PZPR

Utrzymanie dróg naszą wspólną sprawą

Egzekutywa KP PZPR wskazała na konieczność dalszego zwiększenia mocy przerobowej Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych, co jest możliwe tylko pod warunkiem rozszerzenia ilości sprzętu oraz wzrostu zatrudnienia, zwłaszcza pracowników inżynierskich i technicznych. Zadaniem Rejonu jest więc stworzenie odpowiednich warunków dla zwiększenia atrakcyjności pracy w przedsiębiorstwie.

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych, który stanowił wydział Prezydium PRN, administruje 240 km dróg. Zarząd troszczy się przede wszystkim o ich utrzymanie, prowadzi też systemem gospodarczym prace modernizacyjne. Środki budżetowe są skromne, wynoszą bowiem od 6 do 7 mln zł rocznie, co nie pokrywa istniejących potrzeb, w celu uzyskania lepszych efektów. Prezydium PRN przeznacza więc na utrzymanie dróg środki uzyskane z nadwyżki budżetowej oraz z dotacji. Dzięki temu udało się zwiększyć w roku ubiegłym środki do ponad 19 mln zł.

Szeroki był w roku 1968 program prac modernizacyjnych. Objęto nim drogi Polana — Jasowice, Leszna Górna — Dzięgielów, Drogo-

lembie — Boguszowie, Chybie — Zarnetze, Zebrzydowice — Markłowice, Goleszów — Dzięgielów i Nierodzim — Brenna. Poza tym odnowiono nawierzchnie drogi Goleszów — Dzięgielów oraz wykonano szereg innych prac jak remont mostów, znakowanie dróg itp.

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych jest również organizatorem robót drogowych w ramach czynów społecznych, których plan w wysokości 2.180.000 zł został wykonany w roku ubiegłym w 125,9 proc., osiągając łączną wartość ponad 2.744.000 zł. PZDL wydatkował na popieranie czynów społecznych kwotę 1.800.000 zł i udzielił też społecznemu komitetom budowy poważnej pomocy w zakresie organizacji robót, zabezpieczenia materiałów, sprzętu i kwalifikowanej roboty. W roku 1968 wykonano budowę, odnowę bądź modernizację następujących dróg: Jaworzynka — Czaścierzka, Mnich — Zaborze, Kaonice — Podwinioszów, Ustroń — Lipowiec (roboty przygotowawcze), Kosakowice — Nierodzim, Babilon — Kiliastów, Pruchna — Rychniów, Pruchna — Bahusów, Miedzywieś — Wilamowice, Ogródzka — Kostkowice, Piersice — Zaborze, Górki Wielkie — Należa i Kończyce Wielkie — Markłowice.

Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR dokonała również oceny działalności podstawowych organizacji partyjnych w służbie zdrowia. Działala one przy Powiatowej Kolumnie Transportu Sanitarnego, Miejskiej Przychodni Obwodowej w Cieszynie, Powiatowej Przychodni Obwodowej w Ustroniu, Przychodni Rejonowej w Skoczowie, przy Szpitalu Śląskim w Cieszynie, Szpitalu Chorób Płucnych w Cieszyńcu i Sanatorium Przelęgwniczym w Istebnej. Oprócz tego członkowie Partii pracuje w wiejskich ośrodkach zdrowia i w Przychodni Rejonowej w Wiśle, należa jednak do POP terenowych.

Podstawowe organizacje partyjne służby zdrowia prowadzą szkolenie partyjne, angażują się we wszystkie najważniejsze problemy macierzystych placówek — zarówno gospodarcze, jak polityczne i społeczne. Na zebraniach poruszane są również problemy dotyczące szerszych środowisk jak na przykład sprawy alkoholizmu, czy wychowania młodzieży. Nie brak też akcentów krytycznych pod adresem pracowników służby zdrowia, wśród których często zdarzają się wypadki naruszania dyscypliny pracy nie zawsze też właściwej jest w uspołecznionej służbie zdrowia stosunek do pacjenta.

Egzekutywa KP stwierdziła potrzebę dalszej rozbudowy organizacji partyjnych w służbie zdrowia, rozszerzenia w szkoleniu zagadnień etyki i marksistowskiego światopoglądu oraz wzmocnienia pracy politycznej w środowisku młodzieżowym.

Tydzień Ziem Zachodnich i Północnych

TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH, jaki co roku organizowany jest w całym kraju pod patronatem Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, stanowi akt solidarności wszystkich, patriotycznie myślących Polaków. Nie tylko w Polsce. Wszak wokół idei walki o nienużalność naszych granic na Odrze i Nysie skupia się cała blisko 10-milionowa Polonia Zagraniczna, tworząc na obcych ziemiach związki i stowarzyszenia, mające na celu ugruntowanie w obcych środowiskach świadomości naszych słuszych praw do tych ziem.

Nie ma zakątków na kuli ziemskiej, gdzie by nie żyli Polacy, świadomi swej przynależności narodowej a — co za tym idzie — świadomi najżywniejszych interesów naszego narodu. Sprawa Ziem

tego rewizjonizmu, stanowiącego trwałe niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego, stało się obowiązkiem narodowym każdego z nas.

Wiemy, że nie wszyscy w NRF myślałi tymi kategoriami, wiemy, że istnieją w tym kraju ugrupowania — przeważnie studenckie — rozumiejące potrzeby dobrego sąsiedztwa z naszym krajem i z NRD. Mamy dużo dowodów, że nawet w okresie najczarniejszej reakcji, istniały w Niemczech siły postępowe, że szerzył się polonizm, wyrażany nie tylko w strofach poetyckich. W latach Powstania Listopadowego wielu Niemców stało w szeregach powstańców.

Chcemy wierzyć, że te tradycje kielkują w młodym pokoleniu Niemców. Jest to — jak pisał Wilhelm Szewczyk w jednej ze swych korespondencji — ruch nieskoor-

SPRAWA wszystkich Polaków

WŁADYSŁAW MOST

Zachodnich i Północnych stanowi bowiem podstawowy warunek naszego bytu i stawiać ją winniśmy w rzędzie najważniejszych.

TRZZ w śladnym stopniu nie może zastąpić czynnej, zaangażowanej postawy wszystkich organizacji oraz poszczególnych ich członków. Problematyka naszych Ziem Zachodnich i Północnych nie jest bowiem oderwana od całokształtu naszej polityki tak wewnętrznej, jak i zagranicznej, rzutuje na całość życia w naszym kraju, a więc pośrednio na każdego z nas. Zrozumienie tej podstawowej prawdy winno się stać siłą mobilizującą wszystkich polskie serca i umysły do poświęceń i poświęceń, związanych z Ziemią Zachodnią i Północną.

Mógłbym wskazać na dziesiątki możliwości czynnego włączenia się do akcji na rzecz tych ziem. To wycieczki organizowane przez zakłady pracy, związki i organizacje i szkoły, w których notujemy poważne zaniedbania w popularyzacji zagadnień naszych Ziem Zachodnich.

Wszystkie agresywne poczynania różnej maści i autoramentu, mają w swej recepcie rewizjonistycznej nasze granice na Odrze i Nysie. Czytaliśmy niedawno o flircie pomiędzy NRF a Chinami, o propozycji Mao utworzenia czegoś w rodzaju bloku pomiędzy Pekinem, Paryżem, Tokio i Bonn. Mao dodał, że ugrupowanie to, stałoby się „trzecim światem”, stałoby się szansą uniezależnienia się od USA i ZSRR. Przy tej okazji, wiążąc logicznie swą wypowiedź z treścią swych rewizjonistycznych tendencji w stosunku do ZSRR, Mao wyraził opinię, że NRF nie powinna uznawać granicy na Odrze i Nysie.

Trzeba więc, aby świadomość istnienia całego, niezwykle precyzyjnie budowanego systemu działań rewizjonistów z NRF istniała wśród najszerszych rzesz naszego społeczeństwa, aby zwołanie

dynowany, o różnorodnym zabarwieniu. Ale nie oznacza to, że go nie dostrzegamy i że nie wychodzimy mu naprzeciw. Nie może jednak ten stan rzeczy osłabić naszej czujności. Naród tak przez wieki doświadczany, naród, który utracił w walce z hitleryzmem jedną czwartą ludności, nie może i nie powinien ulegać pokusom; musi być trzeźwy, rozważny i zdecydowany.

Nie mamy zamkniętych oczu na obrzyny rozwoju działalności rewizjonistycznej, na astronomiczne sumy wydatkowane przez NRF na cele propagandy, na subtelne metody przenikania tej propagandy nawet do środowisk żywotnie uspołobionych dla naszego kraju. Pomysłowość w wyszukaniu motywów do śladu dywersji psychologicznej jest godna zastanowienia. Stara się wykorzystać każdą lukę w naszym narodowym spoiwie, by wsadzić w nią ład niewiary, a co za tym idzie — stwarzać dogodny klimat do bardziej lub mniej sprytnych poczynąń natury politycznej.

Tegoroczny Tydzień Ziem Zachodnich stanowi okazję, by pokreślić obrzyny nie młowny w dziejach tych obszarów rozwój. Nie tylko gospodarczy, kulturalny, ale wyrażający się również w twożym integracyjnym. Trzeba przypomnieć o roli Polonii Zagranicznej w walce z niemieckim rewizjonizmem, o rosnącym potencjale NRF, naszego sprzymierzeńca, o tym, że w samej NRF istnieją siły twórcze, postępowe, choć jeszcze zbyt słabe, by zdecydowanie przeciwstawić się brudnej fali nacjonalizmu. Tydzień stanowi nadto okazję do pobudzania świadomości obywateli PRL, w szczególności w roku tej srebrnych godów, świadomości tego, że problematyka Ziem Zachodnich i Północnych jest żywotnym nurtem naszych spraw narodowych i trzeba ją widzieć i rozumieć na tle całokształtu zagadnień naszego życia.

dzięki bardzo licznym występom nie tylko na naszym terenie. Dokład zespół najczęściej zapraszano? — Trudno wprost zliczyć. Występujemy około 40 razy w ciągu roku. Bierzymy udział w najrozmaitszych konkursach, eliminacjach i festiwalach zespołów regionalnych, bardzo często zdobywamy nagrody i wyróżnienia, równie w konkursach ogólnopolskich. Zapraszamy jesteśmy do wielu miejscowości w całym kraju, gdzie nasze występy służą uświetnieniu uroczystości, obchodów itd.

Rozśpiewany dwudziestolatek: ZESPÓŁ »WISŁA«

(WYWIAD Z ADAMEM NIEDOBĄ)



Zespół regionalny „Wisła” będzie niedługo świętował ważny jubileusz: 20-lecie swej żywotnej działalności pod kierownictwem Adama NIEDOBĄ. Styczniemu często o sukcesach tego zespołu, oglądamy niejednokrotnie jego występy — rzadko jednak uświadomiamy sobie, ile trudu i poświęcenia kryje się za uśmiechami, jakim obdarzają wiślanie swą publiczność. Rozmawiamy z kierownikiem zespołu, Adamem Niedobą, obecnie emerytowanym nauczycielem, mieszkającym stale w Wiśle-Głębocach.

— Panie kierowniku, co uważa pan za największe osiągnięcie zespołu?

— Fakt, że istniejemy nieprzerwanie prawie 20 lat. Niewiele jest amatorskich zespołów, które pracowały tak systematycznie. Członkowie zespołu „Wisła” spotykają się regularnie co środa — zimą, latem, niezależnie od zawieruchy, burzy, czy trzaskającego mrozu. Frekwencja na tych naszych spotkaniach jest oczywiście nie zawsze najlepsza — każdy z nas ma przecież swoją pracę zawodową, zajęcia domowe i życie prywatne — co tydzień jednak czekam na mnych podopiecznych i nie zdarzyło się, by mnie wszyscy zawiedli.

Nasze środowce wieczory mają zresztą na celu nie tylko próby i przygotowanie programu — są to także spotkania świetlicowe, w czasie których rozmawiamy, dyskutujemy, również śpiewamy i tańczymy ot tak — dla własnej satysfakcji.

— Czy jest pan jedynym ożwiakiem, który nieprzerwanie pracuje w zespole 20 lat?

Jest kilku „dwudziestolatków” — należą do nich: Józef Bujok, Rudolf Bujok, Jan Cieślak, Paweł Cieślak i Stefan Pojda. Niektórzy członkowie zespołu mają już staż kilkudziesięcioletni, wielu — dziesięcioletni.

— Zespół jest szeroko znany,

W SŁUŻBIE CZŁOWIEKA

ANNA WIEŻIK

W dniu 27. IV obchodziliśmy pięćdziesiątą rocznicę powstania Polskiego Czerwonego Krzyża. Z tej okazji warto przypomnieć chociaż pokrótce prekursorów ruchu czerwono krzyżowego i ich działalność, jak również działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w międzywojennym dwudziestoleciu.

Niesienie pomocy rannym, chorym i biednym, tak ze strony jednostek, jak i organizacji społecznych, ma u nas stare i bogate tradycje. Już w czasach wojen za Piastów i Jagiellonów można było się spotkać z aktami miłosierdzia nie tylko w stosunku do swoich, lecz i nieprzyjaciół.

W drugiej połowie XVIII wieku spotykamy się po raz pierwszy z celowym i świadomym współdziałaniem kobiet w zakresie służby zdrowia w wojsku. Do najwybitniejszych działaczek należały: Anna Jabłonowska, Teofila Sapieżyna i Anna Milkowska. Z tych czasów znana jest odezwa Tadeusza Kościuszki do kobiet nawołująca do oddawania się pracy samarytańskiej.

Na polu wojskowej służby zdrowia duże zasługi położył książę Józef Poniatowski zwany „opiekunem chorych i rannych żołnierzy”. Powołał on do życia Generalny Inspektorat Służby Zdrowia w wojsku i Radę Główną Służby Zdrowia.

Szczególnie aktywne były stowarzyszenia o charakterze humanitarnym w czasie Powstania Listopadowego, Krakowskiego, Wielkopolskiego i Styczniowego. Wśród wielu organizacji najbardziej znane były: Komitet Opieki nad Wdowami i Sierotami po Poległych Żołnierzach, Związek Dobroczynności Patriotycznej Kobiet, „Entuzjastki”, grupa tzw. „Kum” i stowarzyszenie „Piątek”. Celem tych wszystkich organizacji było gromadzenie funduszy oraz udzielanie pomocy rannym i chorym w szpitalach powstańców i domach prywatnych, udzielanie pomocy wdowom, sierotom i więźniom, zapobieganie i likwidacja epidemii oraz przygotowywanie szarpów (materiałów opatrunkowych).

W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia ruch socjalistyczny zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. W tym czasie powstaje Rewolucyjny Towarzystwo Czerwonego Krzyża Pomocy Więźniom Politycznym. Jego działalność nie była objęta Konwencją Genewską i nie wchodziła do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, lecz była tajną organizacją działającą w Rosji i na ziemiach polskich.

W latach 1877-78 powstały zręby kolekcji socjalistycznych wśród nich Koło Opieki i Pomocy dla więzionych i ich rodzin w Warszawie z Filipiną Plaskowidką i Józefem Pławńskim na czele. Współtwórcą tej organizacji był Ludwik Waryński. Organizacja ta niosła pomoc więźniom Cytadeli Warszawskiej oraz liczny robotnikom i ich rodzinom pozostawionym bez środków do życia. Do wybitnych działaczy czerwono krzyżowskiego okresu należał Bolesław Limanowski, dr Kazimierz Kelles-Krauz i Cezaryna Wanda Wojnarowska.

W czasie pierwszej wojny światowej działali również organizacje społeczne niosące pomoc rannym i chorym żołnierzom i ich rodzinom. Po odzyskaniu niepodległości niektóre z tych organizacji, a mianowicie Centralne Towarzystwo Opieki nad Żołnierzem, Pogotowie Ratunkowe, Samarytanie Polski i Polski Komitet Pomocy Sanitarnej powołały w styczniu 1918 r. Tymczasowy Komitet Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

W dniu 27.IV. 1919 r. odbyło się walne zgromadzenie, na którym uchwalono statut i wybrano Komitet Główny złożony z 30 osób. W dniu 15.VII.1919 r. Polski Czerwony Krzyż uzyskał pełne prawa międzynarodowe przez uznanie go przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, jako jedyne stowarzyszenie Czerwonego Krzyża działające na terenie całego kraju.

W 1919 r. Biuro Informacyjne otrzymywało listy straci w ludziach, zajmowało się poszukiwaniem zaginionych w czasie wojny żołnierzy i osób cywilnych. Poważny był również udział PCK w powstaniach śląskich.

W 1921 r. powstają pierwsze szkolne PCK. Po zlikwidowaniu działalności związanej z działaniami wojennymi PCK przeszedł do działalności pokojowej, którego głównymi założeniami były: pomoc ludności na wypadek klęsk żywiołowych i epidemii, współpraca z władzami rządowymi i służbą zdrowia nad podniesieniem zdrowotności wśród społeczeństwa w latach 1937-38 r. PCK zorganizował pierwszy Instytut Przetaczania Krwi.

Na fundamencie wieloletniej, szlachetnej i najczęściej zakonspirowanej działalności humanitarnej wyrastała nowa, oficjalna działalność Polskiego Czerwonego Krzyża, która trwała aż do pamiętnego września, kiedy to jeszcze raz Polski Czerwony Krzyż musiał działać w konspiracji.

— Jakże zadania czekały zespół w najbliższym czasie? — Niestety czeka nas ciężka praca — zbiegło się tyle występów, że nie jestem pewien, czy poddamy. Nawet zespoły zawodowe miałyby trudności z codziennymi niemał wyjazdami, codziennymi próbami i występami. Często nie możemy odrzucić zaproszenia, a niejednokrotnie terminy kolidują z pracą zawodową członków zespołu — nie mówiąc już o tym, że tak liczne występy zabierają nam cały nasz wolny czas.

Dla przykładu: w ciągu ubiegłego tygodnia wzięliśmy udział w Centralnej Akademii ZTTD (jest to nasz patron), w Akademii 1-majowej w Zabrze, w imprezie 1-majowej w Knurowie i w obchodach 1-majowych w Cieszyźnie. Ufff!

— Wszystkie beskidzkie zespoły regionalne rozpoczynają wkrótce przygotowania do Dni Kultury Beskidzkiej. Czy zespół „Wisła” rozpoczął już jakieś próby? — Nie i nieprędko do tych prób przystąpimy. Uważam zresztą za równie ważne zadanie propagandy folkloru, zapoznanie z ludową kulturą wiślaną jak najszerzej rzesz Polaków, poprzez nasze stałe kontakty z czasowiczanami. Nie umniejsza to znaczenia wiślańskiej imprezy. Orientujemy się już w ogólnych zarysach, co złoży się na nasz program w czasie DKB, jednak bieżące imprezy i występy uniemożliwiają nam na razie przygotowanie nowych tańców i piosenek.

— Dziękujemy za rozmowę, życzymy zespołowi i panu wielu sukcesów i dalszych wielu lat owocnej pracy.

Rozmawiała: U. Garblich

Rozpoczynają się Dni Oświaty, Książki i Prasy

Powołany został Powiatowy Komitet Obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy z mgr Henrykiem Mazurem, sekretarzem Prezydium PRN, na czele. Uroczystości inauguracyjne tradycyjnej imprezy, związane z Dniami, rozpoczną się w niedzielę, dnia 4 maja. Dzień Działacza Kultury obchodzony będzie 11 maja, natomiast 18 tegoż miesiąca obchodzie będziemy Dzień Upowszechniania Kultury w Środowisku Robotniczym. Zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy przewidziano w dniu Święta Ludowego, tj. 25 bm.

Tegoroczne imprezy nasycone zostaną treściami związanymi tematycznie z 25-leciem PRL i V Zjazdem PZPR. Szczególny przy tym nacisk położony zostanie na aktywizację kulturalną środowisk robotniczych i wiejskich oraz małomiejscowych. Jeśli dodamy do tego, że wszystkie poczynania przebiegać będą w klimacie wyborów do Sejmu i rad narodowych, nakłada to na wszystkich organizatorów imprez duże obowiązki właściwego ich przygotowania.

Nie da się pomyśleć w tej sytuacji, aby organizowane one były wyłącznie w kulturalnym i oświatowym aspekcie. Winny się one stać okazją do podsumowania wyników pracy poszczególnych komórek działania, a nadto do roztoczenia wizji tych zamierzeń, które będą realizowane w najbliższym okresie. Do tego celu mogą być wykorzystane filmy, spotkania, przedsięwzięcia o typie artystycznym, a nawet wycieczki, które — poza wartościami rekreacyjnymi — mogą wnieść do bogatego programu tegorocznych Dni nowe treści poznawcze.

(x)

O MUZYCE ROZRYWKOWEJ

Istnieją bardzo różnicowane poglądy na temat współczesnej muzyki rozrywkowej. Totalnie spotkanie, jakie organizuje Klub Propozycji w dniu 9 maja o godzinie 18 w „Naszym Kąci” z Markiem WIERNIKIEM, współpracownikiem „Jazu”, na leżać będzie na pewno do interesujących, zarówno dla starszego pokolenia, jak i młodzieży.

Pogadanka pt. „Nowe kierunki w muzyce rozrywkowej” zilustrowana zostanie podkładem muzycznym. (x)

POEZJA PRZY ŚWIECACH

Komitet Organizacyjny Dni Oświaty, Książki i Prasy przy Miejskiej Bibliotece w Wiśle organizuje wieczór poezji Emili MICHAŁSKIEJ.

Wiersze recytowane będą przy świecach przez red. KOPOCZKA, mgr MANCARYKA i mgr ZYROMSKIEGO. Słowo witać Barbara POŁOCKA-WA.

Równocześnie zostanie urządzona wystawa prymitywnych rzeźb artystów Ziemi Cieszyńskiej. Impreza odbędzie się dnia 12 maja o godz. 18 w sali Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu.

I OLIMPIADA WIEDZY O KATOWICKIM

W ramach obchodu 25-lecia PRL odbyły się dnia 26 kwietnia w Teatrze im. Adama Mickiewicza eliminacje wojewódzkie I Olimpiady Wiedzy o Woj. Katowickim. W eliminacjach tych uczestniczyły drużyny reprezentujące inspektoraty dzielnic powiatów woj. katowickiego. Komisja konkursowa, w skład której weszli przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego w osobach naczelnika działu mgr Kierkowskiego i wzytatora mgr Pechego wysoko oceniła poziom przygotowania drużyn szkolnych do olimpiady.

W wyniku eliminacji do półfinału przeszły drużyny z Katowic, Tychów i Pszczyny. Ostatnie eliminacje zakończyły się zwycięstwem I drużyny Katowic, która przeszła do finału, jaki rozegra się przed kamerami telewizji dnia 4 maja.

Olimpiada polacońska była z bogatą częścią artystyczną, w której wystąpiły zespoły regionalne z Koniakowa, Jaworzynki, uczniowie Powiatowej Szkoły Muzycznej w Cieszyźnie, recytatorzy nagrodzeni i wyróżnieni na eliminacjach powiatowych i wojewódzkich. Bogaty program całej imprezy został zakończony głośnym występem znanego zespołu dziecięcego z Mikulczyc.

Drużyna Szkoły Podst. nr 7 w Cieszyźnie, reprezentująca nasz Inspektorat, nie została wprowadzona do ścisłego półfina-

lu, jednak zdobył więcej punktów potwierdziła dobre przygotowanie do konkursu. Szkoda tylko, że przy tak bogatym i ciekawym programie zabrakło na widowni dorosłych. (JOK)

ŚLĄSK CIESZYŃSKI W OSSOLINEUM

Ukazał się XI tom MAŁEGO ATLASU GWAR POLSKICH. Zawiera on mapy wyrazowe, uwzględniające nazwy kolorów, terminy topograficzne, nazwy związane z obrzędami żniwnymi oraz nazwy drzew.

Tom ten uwzględniła Śląsk Cieszyński w jego obszarze zaolziańskim, obejmującym m. in.

ZAPISKI



takie miejscowości, jak: Karwina, Rychnów, Sucha, Cierlicko, Nydek, Gródek, Nawle i inne. Jeszcze w tym roku ukaże się ostatni XII tom tego niezwykle cennego wydawnictwa Wrocławskiego Ossolineum. (x)

ODŚLONIECIE POMNIKA POMORDOWANYCH

Na skrzeczności ementaru, w powiecie karwiskim, odsłonięty został pomnik 104 pomordowanych Polaków, dłuta Bronisława FIRLI. Zgineli oni w obozie pracy w Boguminiu, do kad przybyli w transportach, przeważnie z terenu Żywiec.

W uroczystości, która stała się wielką manifestacją na rzecz solidarności patriotycznej myślicy Czechów i Polaków, wzięli udział przedstawiciele Konsulatu Generalnego PRL w Ostrawie, władz partyjnych i administracyjnych, Zarządu Głównego PZKO, ZBoWiD oraz rzesze Czechów i Polaków.

Przybyli oni przed pomnik, by złożyć hołd ludziom, którzy — jak to oświadczył w swym przemówieniu członek KC czeskiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich, R. ICHNOWSKY — „ponieśli wielką, krwawą ofiarę, byśmy mogli obecnie żyć w pokoju”.

Po odegraniu hymnów czeskiego i polskiego wystąpiły chóry polskie „Hasło” ze Skrzeczona i Chór Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji. Na zakończenie uroczystości odsłonięcia pomnika odbyła się żałobna akademie. (x)

Dni Kultury Polskiej na Zaolziu

Zarząd Główny PZKO w Czechosłowacji podjął decyzję zorganizowania w maju br. cyklu imprez pod hasłem „Dni Kultury Polskiej”. W dniu 3 maja odbędzie się w teatrze czesko-cieszyńskim uroczysta akademie, połączona z otwarciem wystawy śląskich plastyków. Program imprez przewiduje ponadto: seminaria folklorystów, dyrygentów, kierowników artystycznych i działaczy śpiewaczych, reżyserów zespołów teatralnych itp. We wszystkich miejscowościach, w których działają koła PZKO, zorganizowane zostaną spotkania nauczycieli z młodzie-

żą szkolną, spotkania młodszych poetów z rodzinnymi pisarzami, połączone z „Wieczorem poetyckim”.

Z okazji 150 rocznicy urodzin St. Moniuszki odbędzie się w Domu Kultury w Karwinie VI uroczysty koncert. Przewidziane są również występy chórów szkolnych, rewia zespołów regionalnych, a na zakończenie Dni Kultury Polskiej spotkanie władz naczelnych PZKO z dyrektorami wszystkich szkół polskich na Zaolziu, które odbędzie się w dniu 25 maja br. o godz. 15.30 w sali hotelu „Plast” w Czeskim Cieszyźnie. (pl)

WYTWÓRNA NAKRYĆ STOŁOWYCH „POLVID”
W CIESZYNIE, ul. Ka. Janusza 6, tel. 15-71
przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW DO KLASY I Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Cieszynie dla Pracujących

w następujących zawodach:

**SLUSARZ NARZĘDZIOWY, SLUSARZ MASZYNOWY,
TOKARZ, FREZER, ELEKTROMONTÉR**

Wpisy przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia do dnia 30 czerwca 1969 r. Przy zgłoszeniach należy załączyć: podanie, życiorys, metrykę urodzenia lub dowód osobisty rodziców, świadectwo zdrowia, 4 fotografie oraz świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi: I rok nauki 150 zł, II rok 320 zł, III rok 660 zł.

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań, mydło, ekwiwalent za węgiel deputatowy, odzież ochronną i inne świadczenia socjalne.

Sieroty i półsieroty otrzymują co kwartał zasiłki pieniężne do 900 zł. Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać do 3-letniego Technikum Mechanicznego w Cieszynie. Zakład Wytwórnicy Nakryć Stołowych „POLVID” znajduje się obok Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Fryszackiej 76 kr.

Uwaga! Posiadacze ciągnika „Zetor”

K-25 i A 25

**PAŃSTWOWY
OŚRODEK MASZYNOWY W NIERODZIMIU,**
poczta Skoczów, powiat Cieszyński

POSIADA DO ODRZĘDZAJĄ

BOGATY ASORTYMENT CZĘŚCI DO W/W CIĄGNIKA.

Magazyn czynny codziennie od godz. 8 do 12. 75kr

**MIĘSKIE PRZEDSIĘB. GOSPODARKI KOMUNALNEJ
W CIESZYNIE, ul. Liburnia 2a,**

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRAŹONY

**NA WYKONANIE ELEWACJI ZEWNĘTRZNEJ HOTELU
„POD JELENIEM” W CIESZYNIE od strony ul. Szerokiej**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentację i kosztorys można uzyskać w dziale głównego mechanika, tel. 18-68. Oferty należy składać w Dyrekcji MPKG w załączonych kopertach, w terminie do dnia 14 od daty ogłoszenia przetargu, w którym to dniu nastąpi otwarcie komisji kopert. Jednocześnie przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 80kr

**DYREKCJA ZESPOŁU
PAŃSTWOWYCH TECHNIKÓW ROLNICZYCH
WYDZIAŁ KORESPOND. KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO
W CIESZYNIE**

**OGŁASZA WPISY NA SEMESTRY PIERWSZE
do**

5-letniego Korespond. Technikum Mechanizacji Rolnictwa,
3-letniego Korespond. Technikum Mechanizacji Rolnictwa,
4-letniego Korespond. Technikum Rachunkowości Rolnej.

Do 4-letniego Korespondencyjnego Technikum Rachunkowości Rolniczej i 5-letniego Korespondencyjnego Technikum Mechanizacji Rolnictwa przyjmowani są kandydaci po ukończeniu co najmniej siedmioklasowej szkoły podstawowej, którzy ukończyli 17 lat życia.

Do 3-letniego Korespondencyjnego Technikum Mechanizacji Rolnictwa przyjmowani są absolwenci zasadniczych szkół mechanizacji rolnictwa lub innych zasadniczych szkół zawodowych metalowych.

Do 3-letniego i 5-letniego Koresp. Technikum Mechanizacji Rolnictwa przyjmowani są kandydaci kierowani przez państwowe ośrodki maszynowe, zakłady naprawy mechanizacji rolnictwa, międzykółkowe bazy maszynowe, państwowe gospodarstwa rolne, kółka rolnicze, zakłady produkcyjne sprzętu rolniczego, instytucje handlu sprzętem rolniczym i inne przedsiębiorstwa ściśle związane z mechanizacją rolnictwa.

Nauka na semestrach pierwszych wszystkich specjalizacji rozpoczyna się w miesiącu wrześniu 1969 r.

Podania wraz z innymi dokumentami do w/w techników przyjmuje się do 10 września 1969 r. Podania te należy kierować pod adresem: Zespół Państwowych Techników Rolniczych — Wydział Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego w Cieszynie, ul. Kraszewskiego 13.

Blizszych informacji udziela codziennie sekretariat szkoły w godzinach od 8 do 15, nr tel. Cieszyń 11-84 i 12-84, 83kr

CIESZYŃSKA FABRYKA NARZĘDZI „CEFA”
W CIESZYNIE, ul. Na Brzegu 6, tel. 15-31

przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW i UCZENNIC DO KLASY I

**Przyszkolowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej
dla Pracujących CFN**

w następujących zawodach:

**SLUSARZ MECHANIK, SLUSARZ NARZĘDZIOWY, SLUSARZ
MASZYNOWY, TOKARZ, FREZER, MURARZ PIECOWY.**

Wpisy przyjmują warsztaty szkolne codziennie od 6 do 13 z wyjątkiem soboty.

Przy zgłoszeniach należy oddać: podanie, życiorys, metrykę urodzenia lub dowód osobisty matki, zaświadczenie o stanie małżeńskim rodziców, świadectwo zdrowia, 4 fotografie.

Najpóźniej do 30 czerwca 1969 r. należy dostarczyć świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej wraz z ręcznie wykonanym odpisem.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi: w I roku nauki 150 zł, w II roku nauki 320 zł, w III roku nauki 720 zł.

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań, ekwiwalent za węgiel deputatowy, odzież ochronną, mydło i inne świadczenia.

Sieroty i półsieroty otrzymują co kwartał zasiłki pieniężne do 900 zł.

Chętni uczniowie mogą stać się członkami orkiestry zakładowej.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać do 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Cieszynie.

Zakład CFN znajduje się w Cieszynie naprzeciw dworca kolejowego i autobusowego. 82kr

A-klasa

**WISŁA STRUMIEN — BESKID
BIELSKO 1:4 (1:2)**

O ile przed dwoma tygodniami Wisła rozegrała zupełnie dobre spotkanie w Czechowicach, to w ub. niedzielę zawiódła swoich kibiców na całej linii. Podopieczni trenera Buczyńskiego nie mogli sobie poradzić z szybkimi i bardzo ruchliwymi napastnikami gości. Do przerwy Beskid prowadził 2:1. Jedyną bramkę w tym czasie zdobył Stanisław Duda. Jak się później okazało, była to ostatnia w tym meczu bramka dla gospodarzy. Dopiero po zmianie pół gości „podkreślił” tempo i w krótkim czasie strzelił dalsze dwie bramki.

**WALCOWNIA CZECHOWICE — STAL
CIESZYŃ 1:0 (0:0)**

Burliwym oklaskami zębną widownia schodziła z boiska zespół Stali. Piłkarze z Cieszyna dali pokaz ładnego futbolu i tylko nie nastawione „celowniki” naszych napastników były powodem, że mecz z liderem zakończył się porażką Stali. Do przerwy wynik był remisowy. Po zmianie pół było 0:0 aż do 70 min., kiedy to goście uzyskali bramkę z rzutu karnego. W ostatnich minutach Stal „podkreśliła” tempo, ale nie potrafiła zmusić do kapitulacji bramkarza gospodarzy.

**KUŹNIA USTRON — CUKROWNIK
CHYBIE 1:0 (0:0)**

W meczu obie strony miały sporo okazji do zdobycia bramki, ale padła tylko jedna, na 3 min. przed końcem meczu z celnego i ostrego strzału Jaszowskiego. O ile w pierwszej połowie minimalną przewagę mieli goście, w drugiej więcej „z gry” mieli gospodarze.

**BESKID SKOCZÓW — LZS
BOJSZÓW 2:5 (2:1)**

Pierwsze minuty tego meczu nie wskazywały na to, że gospodarze zjedzą z boiska pokonani. Beskid grał bardzo ładnie, akcje napadu były groźne. Najpierw Niemiec zmusił do kapitulacji bramkarza gości, a w kilka minut później Fołtyń z rzutu wolnego zdobył drugą bramkę. Na kilka minut przed przerwą LZS zmniejszył różnicę na 2:1.

Dopiero po przerwie rozpoczął się „dramat” skoczowian. Zespół niczym nie przypominający drużyny z pierwszej połowy. Upalna pogoda zupełnie „rozkleiła” piłkarzy Skoczowa. Fatalnie zaczęli grać obrońcy, którzy razem z bramkarzem Parzykiem ponoszą winę, że Beskid w krótkim czasie stracił aż 4 bramki.

Przy takłej obronie i bramkarzu nie można myśleć o zwycięstwie. Również gra pomocników pozostawiała sporo do życzenia. Trzeba stwierdzić, że Beskid nie wytrzymał meczu kondycyjnie. Piłkarze mieli utrudnione zadanie, gdyż nawierzchnia nowego boiska nie nadaje się do gry. Przy każdym kopnięciu piłki unosiła się tumany kurzu. O ile nawierzchnia boiska nie zostanie utwardzona, to być może w następnym meczu sędziowie nie pozwolą rozegrać spotkania.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Elektrostal Czechowice — LZS Komorowice 2:1, MKS Bielsko — Górnik — Czechowice 1:0, LZS Łąka paauzował.

1. Walcownia Czechowice 16 23 39:18
2. LZS Bojszów 16 19 30:25

W dniu 29 kwietnia 1969 roku zmarła nagle w wieku 48 lat

Emma Dziekanik

pracownica wydziału elektrycznego.

W Zmarłej tracimy długoletnią współpracownicę i sumienną pracownicę, powszechnie lubianą koleżankę.

Cześć jej pamięci!

Dyrekcja,
Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Fabryki Maszyn
Elektrycznych Celma
w Cieszynie.

Dyrektorowi

**inż. Janowi
Węglarzowi**

wyrazu głębokiego współczucia z powodu zgonu

Matki

składają:
Administracja
Samorząd Robotniczy
pracownicy
Wytwórnicy Nakryć
Stołowych „Polvid”
w Cieszynie

Serdeczne Wyrazy podziękowania Dyrektorowi Zasadniczej Szkoły Zawodowej, gronu nauczycielskiemu, kolegom za okazaną pomoc w czasie choroby Zmarłego, jak również rodzinie, współkolegom, młodzieży szkolnej i znajomym za okazane współczucie, złożone kwiaty i wieńce oraz udział w pogrzebie

**Śp. Kazimierza
Płonki**

składają **ZONA**

Wyraz głębokiego współczucia Dyrektorowi

**Edwardowi
Brzusce**

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja Rada Zakładowa
POP Miejskiego Handlu
Detalicznego w Cieszynie

Kłęski Beskidu i Wisły

SKOCZÓW (cz). „Czarny dzień” miały w ub. niedzielę zespoły naszego powiatu walczące w klasie A. Wisła Strumiń i Beskid Skoczów doznały wysokich porażek na własnych boiskach, Stal Cieszyń przegrała wyjazdowe spotkanie z liderem, natomiast ustronka Kuźnia pokonała Cukrownika Chybie.

Ostatnie porażki naszych drużyn przekreśliły szanse na lepsze pozycje w tabeli. Znacznie wzrosła różnica punktowa między nimi, a liderem wskazuje na to, że po rocznej nieobecności w klasie A znowu do niej powrócił. Beznadziejną jest sytuacja LZS Pogwizdów, który doznał kolejnej porażki — i to na własnym boisku.

Wśród zespołów klasy C zarysowała się już wyraźna czołówka, którą tworzą: LZS Brenna, LZS Górki, Wicher Kaczyce i LZS Kończyce Mate.

3. Beskid Bielsko	16 19 24:22	6. Pogon Waplenica	16 20 43:28
4. LZS Komorowice	16 18 27:16	7. STAL II CIESZYŃ	16 19 29:30
5. Elektrostal Czech.	16 16 21:17	8. OLIMPIA GOLESZÓW	16 17 32:34
6. STAL CIESZYŃ	16 18 23:21	9. LZS DROGOMYŚL	16 16 32:39
7. LZS Łąka	16 16 21:25	10. LZS Zabrzeg	16 14 25:43
8. CUKROWNIK CHYBIE	16 14 21:28	11. LZS Studzionka	16 14 27:50
9. KUŹNIA USTRON	16 14 29:34	12. LZS Miedza	16 12 30:37
10. BESKID SKOCZÓW	16 13 23:31	13. LZS Bestwina	16 11 22:49
11. Górnik Czechowice	16 11 19:25	14. Leśnik Kobiór	16 9 19:46
12. WISŁA STRUMIEN	16 11 31:39	15. LZS POGWIZDÓW	16 8 31:46
13. MKS Bielsko	16 11 24:33		

W najbliższą niedzielę grają: LZS Komorowice — MKS Bielsko, Beskid Bielsko — Walcownia Czechowice, Górnik Czechowice — Kuźnia Ustron, Cukrownik Chybie — Beskid Skoczów, LZS Bojszów — Wisła Strumiń, Stal Cieszyń — Łąka, Elektrostal Czechowice paauzuje.

B-klasa

**POGWIZDÓW
ZNOWU PRZEGRAŁ**

CIESZYŃ (cz). Świetną passę piłkarzy z Drogomyśla w II rundzie przerwała dopiero Iskra Pacyzna, która wygrała u siebie z Byskawką 3:0. Lider nie dał żadnych szans młodym piłkarzom z Drogomyśla i pokonał kolejną przeszkodę na drodze do mistrzowskiego tytułu. Wygrała nareszcie swój mecz Olimpia Golezów. Pokonała ona na własnym boisku LZS Bestwinę 3:1. Bramki strzelił: Balcar — 2 i Małysz — 1. Cieszyński Piast w pięknym stylu rozgromił LZS Studzionkę 4:2. Ludem bramkowym podzielili się: Stuchlik — 3, Mieniec — 2 i Krupa — 1.

Słabo zagrali znowu piłkarze z Pogwizdowa. Porażka na własnym terenie z LZS Bestwiną 0:1 „umocniła” ten zespół na końcu tabeli. Należy wątpić, czy uda im się wywalczyć miejsce. Przegrała również w Kozach rezerwa Stali Cieszyń 2:4. W pozostałych meczach LZS Zabrzeg zremisował z Pogonią Waplenica 2:2, a LZS Kaniów wygrał walkowerem z Leśnikiem Kobiór 3:0. LZS Miedza paauzuje.

1. Iskra Pacyzna	19 33 67:17
2. LZS Kozy	19 31 63:23
3. PIĄST CIESZYŃ	19 29 53:23
4. LZS Kaniów	19 23 36:23
5. LZS Bestwina	16 21 40:30

O Puchar Beskidów

CIESZYŃ (x) W dniu 4 maja, o godz. 10.30, rozpoczęła się, w konkursie ogólnopolskiej i zagranicznej, rozgrywki IV Turnieju Ryskowskiego o Szachowy Puchar Beskidów, ufundowany przez posłów Ziemi Cieszyńskiej.

Turniej podzielony będzie na następujące grupy: pucharowa, seniorów, juniorów i młodzików oraz 3 grupy kobiet. Organizatorami turnieju, w którym weźmie udział ponad 200 szachistów z kraju i zagranicą, są tak co roku: PKKFIT oraz Dom Kultury w Cieszynie. Uczestnicy turnieju (chodzą głównie o szachistów z terenu cieszyńskiego) proszeni są o przyniesienie z sobą figur szachowych (bez szachownic). Dla zwycięzców przewidziane zostały nagrody rzeczowe i dyplomy.

OGŁOSZENIA DROBNE

PARCELE 900 m kwadr. z prawem zabudowy w centrum Cieszyń — sprzedam. Cieszyń, tel. 850. g-29920

PARCELE 28 arów z ogrodem, drzewa owocowe, krzewy, kwiaty w Dzielęwie — korzystnie sprzedam. Wiadomość: Cieszyń, ul. Nad Olzą 10. g-29915

MOTOCYKL „Junak” — sprzedam. Cena 6 tys. Cieszyń, tel. 18-33. g-29914

2 POKOJE z kuchnią kwaterekowe 58 m kwadr. nowe budownictwo w Będzinie — zamienie na podobne lub mniejsze w Wiśle lub Ustroniu. Zofia Morańska, Będzin, Stalociele go 10/3. g-29917

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią, słoneczne, 1 piętro, kwaterekowe (frontowe) w Katowicach — Szopienicach na podobne w Cieszynie. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń Katowice, dla „3481”. g-7189

PRZYJMĘ chłopca do nauki zawodu malarskiego — malarz Franciszek Tyrlik, Pogwizdów 68, pow. Cieszyń. g-29921

SZLIFOWANIE cylindrów samochodowych i motocyklowych wykonuje Wacław Szlifier — Marian Topoliński, Cieszyń, ul. Krzywa 1. g-29919

OBWÓD WYBORCZY NR VII: 1. Jerzy Wasik — dyrektor PRM 2. Alfred Kubica — dyrektor PKS. 3. Emil Baron — nauczyciel Państw. Szkoły Muzyki. 4. Franciszek Halski — drukarz Cies. Druk. Wyd. 5. Mieczysław Andrzejewski — lekarz Szpitala Śląskiego. 6. Barbara Chłapek — prac. umysł. Sp. „Rzemieślnik”. 7. Piotr Gwoździak — elektryk F-ki „Las”. 8. Jan Walica — kierownik sklepu MHD. 9. Ryszard Tylich — prac. umysł. CWUCH.

OBWÓD WYBORCZY NR VIII: 1. Edward Walga — ślusarz FME CELMA 2. Maria Cieciela — prac. fiz. „Juweni”. 3. Władysław Łysko — ślusarz, rzemieślnik. 4. Franciszek Byrdy — stolarz Spółdz. „Jedność”. 5. Franciszek Koźdo — główny mechanik Spółdz. „Blachospręż”. 6. Edward Fiedor — elektryk „Rogorapidu”.

Komisje wyborcze zarejestrowały kandydatów

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

OBWÓD WYBORCZY NR IX: 1. Paweł Pilch — prac. umysł. WSS. 2. Władysław Kaleta — prac. umysł. KAPRI. 3. Irena Olejniczak — brakarz „Juweni”. 4. Józef Kusiw — prezes Sp. Mieszk. „Cieszyńianka”. 5. Karol Kosiak — kierownik „Miało-projektu”. 6. Elżbieta Chmielewska — monter Przeds. Rem.-Montaż. 7. Leon Mielkna — naucz. Techn. Ekon.

OBWÓD WYBORCZY NR X: 1. Jan Loreno — naczelnik Zakładu Karnego. 2. Rudolf Urbas — rzemieślnik. 3. Józef Zon — kierownik Pow. Kolumny Transp. Sanit. 4. Krystyna Ruoka — prac. umysł. F-ki Farb i Lakierów w Markowicach. 5. Florian Chybiarz — prac. fiz. Browaru. 6. Henryka Sikora — prac. umysł. CWUCH. Franciszek Szczypka — prac. fiz. FME CELMA.

1. Beskid Brenna	16 25 46:15
2. LZS Górki	13 23 34:13
3. LZS Kaczyce	15 22 55:27
4. LZS Kończyce Mate	13 21 38:23
5. Piast II Cieszyń	16 19 39:31
6. LZS Zabłocie	15 17 38:32
7. LZS Dzielęwie	16 17 50:48
8. LZS Markowice	16 16 41:34
9. LZS Pruchna	16 13 23:39
10. LZS Iskrzyżyn	16 12 21:46
11. LZS Hażlach	16 11 29:47
12. Kolejarz Zembrzydowice	16 10 27:32
13. LZS Baków	16 10 26:41
14. LZS Kończyce Wielkie	16 2 20:37

4 km. grają: LZS Kończyce Wielkie — LZS Pruchna, LZS Iskrzyżyn — Orzeł Zabłocie, Beskid Brenna — LZS Hażlach, Piast II Cieszyń — LZS Markowice, LZS Dzielęwie — LZS Baków, LZS Kaczyce — Kolejarz Zembrzydowice, LZS Górki — LZS Kończyce Mate.

juniorzy

KLĘSKA WISŁY

STRUMIEN (cz) — Sromotną porażkę doznał w kolejnym spotkaniu juniorzy Wisły Strumiń, którzy przegrali na własnym boisku z Beskidem Bielsko 2:1. Stal Cieszyń wygrała z Walcownią Czechowice 1:0. Cukrownik Chybie z Kuźnią Ustron 2:1, a Beskid Skoczów przegrał z LZS Bojszów 0:2.

TENIS STOŁOWY

Decydujące mecze

CZELADZ (cz) W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w Czadzie mecze eliminacyjne o wejście do ligi śląskiej. Występować będą również rezerwa cieszyńskiej Stali, która tak świetnie spisywała się w rozgrywkach klasy A, gdzie zajęła pierwsze miejsce. Przedwinięci naszych zawodników będą: GKS Dąbrowa Górnicza, GKS II Katowice, Silesia II Mielichowo, CKS Czładź, i ROW III Rybnik.

Tak się fatalnie składa, że nasz zespół nie będzie mógł wystąpić w najbliższym składzie.



WYŚCIG GÓRSKI SALMOPOLU Na Salmopolu odbył się w ostatnią niedzielę kwietnia samochodowy Wyścig Górski — jest to impreza podobna do jesiennego wyścigu w Zawol. Serpentynek wodące z Malinki do Szczyrku posłużyły za trasę wyścigową. Udział w imprezie wzięło około 17 samochodów (formuły 3 grupy 2 — o pojemności silnika do 1000 cm³). Zwycięstwo przypadło w udziale Ksaweremu Frankowi (Automobilklub Poznań).

W tym samym dniu i na tej samej trasie odbyła się także górską próbą szybkości, stanowiącą eliminację do Rajdowych Mistrzostw Polski. (g)

„SPOŁEM” WOJEW. SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ SKOCZÓW — USTRON W USTRONIU, poszukuje

AGENTÓW NA OKRES SEZONU

ORAZ PRACOWNIKÓW NA CZAS NIEOGRAŹONY:

— 8 agentów do prowadzenia mikrobarów i rożna,

— 5 agentów do prowadzenia straganów warzywno-owo-

cowych na okres sezonu w Ustroniu i Skoczowie,

— 8 agentów do prowadzenia kiosków spożywczych

w Ustroniu i Skoczowie,

— 20 sprzedawców — absolwentów Zasadniczej Szkoły

Handlowej lub innej zawodowej do Ustronia i Skoczowa,

— 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia

i Skoczowa,

— 8 czeladników masarskich do Ustronia i Skoczowa,

— 2 czeladników piekarskich do Ustronia.

Zgłoszenia przyjmują codziennie biuro spraw pracowni-

czych — Ustron, ul. Partyzantów 1, II piętro, pokój nr

12 i 13. 81kr

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Leśniczka nr 2. Redaguje KOLEGIUM.

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 3 DO 9 MAJA 1969 R.

KINA

OBJAZDOWE

KONIAKÓW — 4 maja, godz. 16 i 18, KONCZYCE MAŁE — 5 maja, godz. 17 i 18.30, PUN-CÓW — 6 maja, godz. 17 i 18.30, KACZYCE — 7 maja, godz. 17 i 18.30, LIPOWIEC — 8 maja, godz. 17 i 18.30. Seans I: „Cztery pancerni i pies” film polski i cz. Seans II: „Kopciuszka w po-trzasku” film franc. od 1. 16.

Teatr

6 maja, godz. 16 i 18: „Pa-mietnik matki” wg M. Forna-lskiej w wykonaniu Państw-owego Teatru Nowego z Za-brza.

Dom KULTURY

4 maja, godz. 9: Turniej sza-chowy o Puchar Beskidów, godz. 10: wystawa prac malar-skich grupy skoczowskiej. 5 maja, godz. 16.15: kursy języków obcych. 7 maja, godz. 17: prelekcja lek. med. Ireneusza Cepki, godz. 18: spotkanie sekcji nu-mizmatorów. 8 maja, godz. 19: wieczór poezji, cygańskiej „Pieśni Pa-puszy”. 9 maja, godz. 16: kursy je-zyków obcych.

WY-STAWY

Dnia 6 maja br. w salce wy-stawowej klubowej Domu Kultury otwarta zostanie wy-stawa dzieł malarstwa w ocenie pt. „PCK w oczach dzieł”.

IMPREZY

Dnia 4 maja, o godz. 18: w salce koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej odbędzie się koncert cymbalistów węgierskich (duet — muzyka klasyczna). Organizatorem imprezy jest Państwowa Filharmonia Śląska w Katowicach.

dyżury APTEK

CIESZYŃ: od 5 do 10 maja br., dyżury nocne i świąteczne pełni apteka nr 133 Armii Czerwonej 62 (tel. 13-63). Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wisła - Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Pszczyńska 17 (tel. 37) — pełnią dyżury nocne i świąteczne Zembrzydówce — bez dyżuru nocnego. Istebna - Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

MUZEJA

Cieszyn, Rogera 6 — po-między wystawą malarstwa Kazimierza Stokowicza. GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wy-jatkami poniedziałków, 8-15 (tel. 258).

BESKIDZKIE — Wisła z wy-jatkami poniedziałków, 8-15. W niedzielę i święta 10-12. Szukaj Sakralnej — Istebna Kubalonka. Wtorki, czwartki i soboty 15 — 18. IZBA PAMIĄTEK — Jawo-rzynka w chacie Jana Bojko (centrum).

UWAGA! Do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy repertuaru Kin.

KATOWICE

SOBOTA 3 MAJA

10.00 „Dziewczyna z Placu Hiszpańskiego” — film włoski, 16.10 Aktualności, 16.45 Dla młodych widzów, 17.45 Przedstawiamy PDK w Raciborzu 18.00 Robotniczy ruch sportowy, 18.15 Spotkanie z przyro-dą, 18.40 Almanach, 19.30 Mo-nitor, 20.05 Małżeństwo doskona-łe (wesele) — film, 21.05 Wiad. sportowe, 21.30 Latające gwiazdy — prog. rozrywkowy, 22.30 „Dziewczyna z Placu Hisz-pańskiego” — film.

NIEDZIELA 4 MAJA

10.05 Dla młodych widzów: Sport i zabawa, 11.05 Studio Piosenki, 11.25 Kronika, 12.05-12.10 Kronika, 12.15 Kronika, 12.20 Kronika, 12.25 Kronika, 12.30 Kronika, 12.35 Kronika, 12.40 Kronika, 12.45 Kronika, 12.50 Kronika, 12.55 Kronika, 13.00 Kronika, 13.05 Kronika, 13.10 Kronika, 13.15 Kronika, 13.20 Kronika, 13.25 Kronika, 13.30 Kronika, 13.35 Kronika, 13.40 Kronika, 13.45 Kronika, 13.50 Kronika, 13.55 Kronika, 14.00 Kronika, 14.05 Kronika, 14.10 Kronika, 14.15 Kronika, 14.20 Kronika, 14.25 Kronika, 14.30 Kronika, 14.35 Kronika, 14.40 Kronika, 14.45 Kronika, 14.50 Kronika, 14.55 Kronika, 15.00 Kronika, 15.05 Kronika, 15.10 Kronika, 15.15 Kronika, 15.20 Kronika, 15.25 Kronika, 15.30 Kronika, 15.35 Kronika, 15.40 Kronika, 15.45 Kronika, 15.50 Kronika, 15.55 Kronika, 16.00 Kronika, 16.05 Kronika, 16.10 Kronika, 16.15 Kronika, 16.20 Kronika, 16.25 Kronika, 16.30 Kronika, 16.35 Kronika, 16.40 Kronika, 16.45 Kronika, 16.50 Kronika, 16.55 Kronika, 17.00 Kronika, 17.05 Kronika, 17.10 Kronika, 17.15 Kronika, 17.20 Kronika, 17.25 Kronika, 17.30 Kronika, 17.35 Kronika, 17.40 Kronika, 17.45 Kronika, 17.50 Kronika, 17.55 Kronika, 18.00 Kronika, 18.05 Kronika, 18.10 Kronika, 18.15 Kronika, 18.20 Kronika, 18.25 Kronika, 18.30 Kronika, 18.35 Kronika, 18.40 Kronika, 18.45 Kronika, 18.50 Kronika, 18.55 Kronika, 19.00 Kronika, 19.05 Kronika, 19.10 Kronika, 19.15 Kronika, 19.20 Kronika, 19.25 Kronika, 19.30 Kronika, 19.35 Kronika, 19.40 Kronika, 19.45 Kronika, 19.50 Kronika, 19.55 Kronika, 20.00 Kronika, 20.05 Kronika, 20.10 Kronika, 20.15 Kronika, 20.20 Kronika, 20.25 Kronika, 20.30 Kronika, 20.35 Kronika, 20.40 Kronika, 20.45 Kronika, 20.50 Kronika, 20.55 Kronika, 21.00 Kronika, 21.05 Kronika, 21.10 Kronika, 21.15 Kronika, 21.20 Kronika, 21.25 Kronika, 21.30 Kronika, 21.35 Kronika, 21.40 Kronika, 21.45 Kronika, 21.50 Kronika, 21.55 Kronika, 22.00 Kronika, 22.05 Kronika, 22.10 Kronika, 22.15 Kronika, 22.20 Kronika, 22.25 Kronika, 22.30 Kronika, 22.35 Kronika, 22.40 Kronika, 22.45 Kronika, 22.50 Kronika, 22.55 Kronika, 23.00 Kronika, 23.05 Kronika, 23.10 Kronika, 23.15 Kronika, 23.20 Kronika, 23.25 Kronika, 23.30 Kronika, 23.35 Kronika, 23.40 Kronika, 23.45 Kronika, 23.50 Kronika, 23.55 Kronika, 24.00 Kronika.

Ilustracja dzisiejsza przed-stawia fragment cieszyń-skiego Rynku według ry-sunku wykonawczego w ro-ku 1802. Widoczny na cen-tralnym planie ratusz wy-budował w roku 1800 Igna-cy Chabrez. Obiekt ten przebudowany został w ro-ku 1848 (bez naruszania pierwotnego stanu samej wieży ratuszowej) przez Józefa Kornhausela. Tenże archi-tekt wybudował także pierwszy teatr miejski — obecne kino — mniej wię-ciej w tym samym okresie. Otrzymałmy kolejną por-cję archiwalnych widoków naszego miasta, które nade-słał nam: Anna Śliwka z Polany, Teresa Sikora oraz Leon Bysrzycki z Cieszyna.

Serdecznie dziękujemy! Reprodukacja: T. Kopoczek

Nastąpił wreszcie — z daw-na oczekiwanie — ciepły dzień. Choć dla każdego było jas-ne, że zima musi ustąpić na rzecz prawdziwej wiosny, fakt ten nie dotarł wi-docznie do świadomości cie-szyńskiego handlu.

Już w sobotę (dnia 26 ub. m.), a w niedzielę w szcze-gółności, wystąpiły karygod-ne braki napojów chłodzą-cych. Przeprowadzona w tych dniach kontrola stwier-dziła bezspornie, że Miejski Handel Detaliczny, a szcze-gólnie dział gastronomiczny, nie są przygotowane do wio-sny i obsługi rozpoczęto najętego się ruchu tury-stycznego. Napojów chłod-zących zabrakło także dla mieszkalców Cieszyna.

Za zaniedbania na tym od-cinku Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium MRN udzielił piśmnych upom-nień odpowiedzialnym za-stępcom dyrektora MHD w osobach: Rudolfa Humela oraz Edwarda Brzuski.

Podobna sytuacja zaistnia-ła w poniedziałek (dnia 28 ub. m.). W godzinach popo-ludniowych wystąpiły kło-potliwe braki napojów. Wo-

Enklawy beskidzkiej ciszy

Jak nas poinformował inż. Rudolf Balhar z Urzędu Ochrony Przyrody w Ostrawie (odpowiednik naszej Ligi Ochrony Przyrody), w Beskidach Śląskich i Mo-rawskich projektuje się w odległych, górskich enkla-wach, zakładanie tzw. „stref ciszy”.

Przeznaczone one zostaną wyłącznie dla turystów pie-szych, miłośników przyrody i ciszy. Te azylo spokoju bę-dą zakładane tam, gdzie ist-nieją zabytki przyrody, gdzie nie dotarła jeszcze żad-na ludzka czynność. W miej-scach tych obowiązują bez-dzie nie tylko bezwzględny spokój, wysoka kultura tu-rystyczna, ale równocześnie zakaz stawiania domków campingowych, obozowisk i biwaków.

Wyznaczone już zostały, te mało znane, nawet wy-trawnym turystom, strefy w rejonie Kniechyni, Smrku, Czaroch Młynów, w okoli-cach Tyry, Kozarzystka, pod Kozubową, w Górnej Becz-wie i innych zacisznych za-kątkach beskidzkiego pasa.

Którędy do Żywca

Gromadzka Rada Narodowa w Istebnej zwróciła się do za-interesowanych władz z proś-bą o ustalenie na skrzyżowa-niu, w centrum tej wsi, drogowy znak z napisem: „Do Żyw-ca”. Zdążyć się bowiem coraz częściej, że zmotoryzowani tu-rystycy zatrzymują się na tym skrzyżowaniu, nie wiedząc któ-rędy jechać dalej. Będzie ich coraz więcej w związku ze zbliżającym się sezonem, dlatego warto, aby słuszny postulat GRN w Istebnej został co rychlej zrealizowany.

PROGRAM TYGODNIA

17.50 Północ (W starym ki-nie), 18.50 Wieczorne rozmowy, CIEKAWSZE POZYCJE

PONIEDZIAŁEK 5 MAJA 16.45 „ZWIERZYNIEC” m. in. „Przygody dziwnego psa Hu-ckleberry” — film, 17.30 Echo stadionu, 17.50 Aktualności, 18.10 Kino. Krótkich Filmów, 18.40 Eureka — rajd reportaż-owy, 20.05 Teatr TV: Maciej Patkowski „Grający pomnik”, 21.10 Panorama literacka, 21.40 Koncert oliwski.

WTOREK 6 MAJA 10.35 „Królowa stacji benzy-nowej” — film radz. 16.45 Aktualności, 17.05 Telekam-17.15 Bryza, 17.40 Prog. filmo-wy, 18.05 „Królowa stacji ben-zykowej” — film, 20.05 Ekran Młodych.

ŚRODA 7 MAJA 8.35 „Malgosia” — film fab. bułg. 16.45 Jak dawniej mal-

Z naszego archiwum



SKANDALICZNY BRAK napojów chłodzących!

dy sodowej w butlach syfo-nowych nie można było o-trzymać w żadnej cukierni (z tego dwie, nie wiadomo dlaczego, nie prowadzą sprzedaży popularnych „sy-fonów”) ani też w sklepie spożywczym. Dopiero po długich poszukiwaniach na-trafić można było na wodę sodową w barze garmaze-rynym WSS w Rynku.

Wydaje nam się, że wy-eliminowanie ze sprzedaży gazowanych napojów chłod-zących ze sklepów spożywczych oraz sklepów cukier-niczych („Basia” i „Cieszy-nianka”), jest wyraźnym nieporozumieniem, bowiem w okresie upałów napoje te stanowią do pewnego stop-nie artykuł pierwszej po-trzeby. Wskutek ogranicze-nia względnie zawężenia sprzedaży do kilku załadowa-placówek handlowych nie-

potrzebnie tworzyć się bę-dą kolejki i zawsze wystę-pować będą braki w zaopat-rzeniu.

Mamy nadzieję, że Wy-dział Przemysłu i Handlu Prezydium MRN i ten mo-ment weźmie pod uwagę w czasie następnej kontroli zaopatrzania. (HK)

Kto wybrał się ostatniej niedzieli na wycieczkę w nasze Beskidy, łatwo mógł stwierdzić małą elastyczność naszych zakładów gastrono-micznych. Na Równicy oko-ło tysiąca (a tak) turystów, którzy przewinęli się wokół schroniska (samiych samo-dów było około 200), daremnie szukano jakiegokolwiek z wodą sodową, czy choćby z tradycyjną już źródlaną wodą z kropelką soku w ce-nie jeden złoty za szklankę.

Restauracja „Czantoria” jest w remoncie, restauracja Ogrodowa nieczynna, a kio-ski (dwa) zamknięte na czte-ry spusty. Otwarty natomiast był kiosk... z pamiąt-kami (o chwała! lecz figu-rą nie nakartniesz ani nie napoisz) i tylko Klub „Ru-chu” w ramach pomocy są-siedzkiej sprzedawał spragnionym, liczącym turystom zimną wodę z kropelką so-ku owocowego.

Pozostał jeszcze na trasie do Cieszyna — dworzec ko-lejowy w Goleśzowie, gdzie PKP, tradycyjnie już, ka-że czekać cieszyńskim tury-stom blisko godzinę (!) na połączenie do Cieszyna. Ale i tu kłapa. Bo bufet kolej-owy był zamknięty na cztery spusty.

Czas poderwać się z zimo-wego snu. Wiosna przypom-niała, że wszelkie papierowe planowanie jest dobre tylko wtedy, jeśli jest zgodne z praktyką życia. Apel ten kierujemy do: Beskidzkich Zakładów Ga-stronomicznych, PSS Społem w Ustroniu, Spółdzielni Zaopatrzania i Zbytu w Wiśle oraz przedsiębiorstwa PKP — Bufety Kolejowe. (x)



Fot.: T. Kopoczek

ZE STARYCH DZIEJÓW

„JENZYK” zwyczajny

Przed 280 laty przybył do Cieszyna pierwszy pastor, a był nim Jan Muthmann. Był to Niemiec z północnego Ślę-ska, który zrozumiał, że do swych wiernych można prze-mawiać tylko w ich, własnym języku. On to, nie zdając sobie sprawy, że pisze w języku polskim, wydał osobliwą rzecz, która uważana jest za pierw-szą polską księgę na Śląsku Cieszyńskim. Księga ta, no-sząca tytuł: „Wierność Bogu i Cesarzowi czasu morowego po-wietrza należąca...”, zaopatro-na była przedmową, w której czytamy, że została napisana „w języku w Klonzysławie Tieszyńskim zwyczajnym”. Nie trzeba dodawać, że ten „język zwyczajny”, z czego sobie pastor, będący Niemcem, nie zdawał sprawy, był — językiem polskim.

Warto przypomnieć, że Muth-mann po dwudziestoletnim pobycie w Cieszynie został, de-kretem cesarskim, wygnany z naszego miasta. O jego za-interesowaniach językiem polskim świadczy nadto fakt, że nawet wtedy, kiedy był już w Sak-sonii, dokonuje przekładu na język polski jednej z niemieckich, tzw. — „książeczek na-bożnych”. (x)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. polski film o powstaniu warszawskim, 5. gorz-kość piwa angielskie, 8. więcej niż deszcz, 10. cel wyjazdu na delegację, 12. jednostka mocy elektrycznej, 13. sączy się z krateru, 15. część tuszy zwie-rzęcej, 17. z wodą lecz nie studnia, 18. ujęcie filmowe, 21. warszawo, 23. robotnik rolny, oracz, 26. zatoka M. Czerw-ego, 27. rodzaj utworu poe-tyckiego, 28. działacz polskie-go ruchu robotniczego, 29. ty-tuł szlachecki.

PIONOWO: 1. z toporem i w kapturze, 2. stan pogotowia ob-serwacyjnego słońca, 3. prawy dopływ Warty, 4. odbiór po-zaru, 5. prymitywny podnoś-nik, 6. pierwsza kobieta, 7. imię meskie, 11. rodzaj fu-tryzowanego kołnierza, 14. dopływ Bugu, 15. przylatuje wczesną wiosną, 16. jest mały i duży oraz do czytania, 18. pisarz brazylijski, 20. „ciemny” typ, 22. bywa także „magiczne”, 24. Ustron, 25. Cezylia Szarce, Ste-fan Bielski, Jerzy Juraszek — Skoczów, H. Farnikowa, Wa-nia Halarowa, Danuta Na-rzy w terminie do dnia 12 wrocka, Jan Wlecińska, Jan maja br. nadeślą pod adre-Redakcji „Głosu Ziemi” Tadeusz Czernek, Krystyna Cieszyńskiej (Cieszyn, Rynek

12) prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książko-we ufundowane przez Zarząd DKF „Fafik” i Redakcję. Na-grody wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 16:

Dyskusyjny Klub Filmowy Fafik —agle rozwija i dosko-nali —wa działalność.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Grażyna Iksal — Katowice, Krystyna Cieślak — Drogomyśl, Anna Muszyk — Kłoczek, Ma-rian Januszek — Wisła, Alek-sander Rosiński — Wisła, Ire-na Kłóska, Krzysztof Nowa-czek — Brenna, Edward Wój-cik, Michał Jankowski — Skoczów, H. Farnikowa, Wa-nia Halarowa, Danuta Na-rzy w terminie do dnia 12 wrocka, Jan Wlecińska, Jan maja br. nadeślą pod adre-Redakcji „Głosu Ziemi” Tadeusz Czernek, Krystyna Cieszyńskiej (Cieszyn, Rynek

1	2	3	4	5	6	7
8			9			
10			11		12	
13			14			
15	16		17		18	
	19		20			
21	22		23		24	25
26					27	
28			29			

UJEC RUCKI ostatnim „biczownikiem”

GRUPA MIŁOSNIKÓW DAWNYCH TRADYCJI zor-ganizowała w centrum Jaworzynki niezwykle wi-dowisko. Oto na placu przed gospodą stanął w gó-ralskim przyodziewku do popisu ostatni już z tych, co to „hań downi strzygliwali na bicz”. Był nim 76-letni, Paweł Rucki z dzielnicy Błki, pamiętający dobrze, jak to jego tata przekazywał mu ten obyczaj, który miał kiedyś moc symbolu, zakładał nieświeżość, coś, co zabęgn-owało złą zmianę, a wieściło wiosnę.

Tak po prawdzie, to już nikt dobrze nie pamięta, jak to było, a brak zapisów utrudnia odtworzenie wiernie tego obyczaju, który całkowicie już zanikł w Beskidach. A trzeba pamiętać, że powitanie wiosny, pierwszy wy-jazd w pole, miał zawsze charakter uroczysty. Ludzie do roboty ubierali się jak do kościoła. W tym ceremoniale kryła się część dla ziemi rodnej, hold dla pracy, która chroniła od głodu. I wtedy właśnie rozpoczynano „strze-lanie na bicz”. Ale nie był to taki sobie zwykły bicz. Był nie z rzemienia, a z powrozu długiego do czterech metrów, specjalnie kręconego na ten właśnie cel.

Stary Jan Kawulok kręcił takie bicze — wspo-mina nasz „biczownik”. — Przed trzydziestu laty zmarł na miedzy, spokojnie, zapatrzonny w gronie. Tata mój piek-nie bijował tyż na bicz — dodaje. — Ale arcy mistrzem w tej sztuce był, jak to wspomina Paweł Rucki, Michał Wawrzacz z Maciejki. Nikt mu w tym strzelaniu nie do-równał. A przecież tych „strzyłoczy” było wielu. Jak je-den rozpoczął to zaczęli mu wtórować inni. I tak szło to „plaskanie” po polach, rozlegało się po dolinach.

Chodziliśmy do orki — przypominał ktoś ze star-szych gądoszków — ubrani jak na wesele. Pamiętam — dodaje — jak to mówili mi w domu: „weźcie se bruliki, bo bydom ludzie myśleli, że Słowaki orać przyjechali”.

Tak było — dorzuciła starsza kobieta. — Jak słowce wy-jrzało, a chłopci poszli orać, to jakby aniołowie wpadli między ludzi. Wiesło było na proczanym polu. Chłopi codziennie wkładali białe spodnie i koszule — bo robota na roli, to było dla nas święto”.

Święto wielkiego trudu — trzeba wyjaśnić, zwatyz-wszy, że na chudnych, przyzagrodowych poletkach, peł-nych kamieni, nie udawało się nic więcej ponad ziemni-ki i chudy owiesek.

Kiedy stary Rucki wystrzelał już swoją serię wiatów, zabrał się do dzieła Paweł Polok, przedstawiciel średnie-go pokolenia. — Nauczyl mnie stryk tego strzylania, co to na Bagnach myślił. Ale to dawne czasy. Dziś przy-pomnieli mi je tym młodym.

Tu okrzęcił się z biczem i dał go młodym „gibczekom”, co kółkiem go otoczyli. Ale żaden z nich nie miał tej siły i zreczności co „ujec” Rucki. Odeszli więc z placu boju jacyś młotki, ale i zapamiętali w postanowieniu przy-stąpienia do współzawodnictwa w roku przyszłym. Orga-nizatorzy bowiem tej pomyslowej imprezy postanowili powtarzać ją co roku.





GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 19 (675) • 11 maja 1969 r. • ROK XV

Wielki zlot młodzieży

- SPOTKANIE Z KANDYDATAMI NA POSŁÓW
- PASOWANIE NA OBYWATELI PRL • LICZNE IMPREZY KULTURALNO-ROZRYWKOWE

WISŁA (ug) Za tydzień Wisła gościć będzie młodzież z całego Śląska, która przybędzie tutaj na dwudniowy zlot. W dniu 17 maja odbędzie się spotkanie aktywu ZMS z powiatów hielskiego i cieszyńskiego z kandydatami na posłów okręgu wyborczego nr 20, wśród nich z członkami KC PZPR, tow. Franciszkiem Waniołką i członkiem KC PZPR, sekretarzem KW Partii w Katowicach Zdzisławem Grudzień. W trakcie spotkania młodzież złoży meldunki o realizacji czynu 25-lecia PRL, omawiane będą również zadania, jakie stawiała przed młodzieżą zbliżające się wybory do Sejmu i rad narodowych.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

KANDYDACY



NA RADNYCH

PRZEDSTAWIAMY KANDYDATÓW FJN NA RADNYCH WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KATOWICACH



TEODOR DZIADEK

Drukarni, wybitny fachowiec, pionier druku wielobarwnego w Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej, w której pracuje od roku 1946. Jest dobrym organizatorem oraz zasłużonym wychowawcą młodych kadr drukarskich. W roku ubiegłym obchodził jubileusz 25 lat pracy w zawodzie drukarzem. Cieszy się pełnym zaufaniem załogi, jest lubiany, wzorem ofiarnego pracownika oraz działacza społecznego. Pełni funkcję I sekretarza POP, zaś w upływającej kadencji był radnym MRN w Cieszynie. Posiada Medal 10-lecia.

ADOLF MORAWIEC

Główny technolog w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi, gdzie pracuje od marca 1959 roku, zamieszkały w Końcach Małych. Jeszcze nie tak dawno działacz młodzieżowy, obecnie działacz partyjny. Pełni funkcję II sekretarza POP w „Cefanie”, obecnie jest członkiem Egzekutywy POP w swoim zakładzie pracy. Ceniony pracownik i dobry fachowiec, lubiany przez współpracowników. Posiada Brązowy Krzyż Zasługi.



JÓZEF PODZORSKI

Rolnik z Ustronia - Hermanic, uprawiający głównie warzywnictwo. Jest prezesem Koła ZSL w Hermanicach i członkiem Plenum WK ZSL w Katowicach. Jednym z założycieli Kasy Spółdzielczej w Ustroniu, działaczem miejscowego Kół

PAWEŁKA MITRĘGA

Gospodyni domowa w Wiśle - Dziechocińska, bezpartyjna, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich oraz członkini zarządu Kółka Rolniczego w Wiśle - Centrum. KGW, któremu przewodzi, zrzesza 110 członków i należy do bardziej żywotnych i operacyjnych w naszym powiecie. Co roku też witańskie gospodynie przygotowują regionalne potrawy na Tydzień Kultury Beskidzkiej. Pawełka Mitrega jest matką trojga dzieci. Na starszą córkę jest słuchaczem WSE w Katowicach.

Tekst i zdjęcia: TK

Znów i miejsce w województwie

PRUCHNA (pl) W świetli cy tułszej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej odbyła się w ub. wtorek uroczystość przekazania założeń proporcja przechodzących z zaszczepionej w II pół roku 1968 r. pierwszego miejsca w międzyzakładowym współzawodnictwie pa

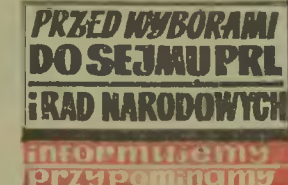
cy zakładów mleczarskich woj. katowickiego. Podkreślić należy, iż ambitna załoga OSM, która od roku 1962 uczestniczy w ruchu współzawodnictwa już 6-krotnie uplasowała się na I miejscu, a 4-krotnie zajęła drugie miejsce w skali naszego województwa.

EGZOTYCZNE SPOTKANIE



Młody mieszkaniec egzotycznej Etiopii - Mebratu Berhane z Addis Abeby, od kilku dni przebywający w Cieszynie, z zaleceniem ogląda również egzotyczny krzew kwitnący magnolii. Wraz z grupą 12 młodych Etiopczyków, przebywających na 6-miesięcznej praktyce zawodowej w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi. Oplekaniem miłych gości jest p. Edward Kolasa.

Fot.: T. Kopoczek



Czy sprawdziłeś nazwisko w spisie wyborców?

CIESZYŃ (n) Już tylko przez 2 dni - dziś i jutro - wyłożone będą w lokalach komisji wyborczych miasta i powiatu spisy wyborców. Apelujemy zatem gorąco do tych wszystkich, którzy nie dopełnili jeszcze swego obywatelskiego obowiązku, by odwiedzić niezwłocznie właściwy lokal wyborczy i sprawdzić, czy ich nazwisko figuruje w spisie oraz czy nie zakradły się tam jakieś błędy. Przypominamy, że jeżesze, że pominiecie nazwiska w spisie pozbawia wyborców automatycznie prawa głosowania. A więc trzeba znaleźć chwilę czasu i odwiedzić siedzibę komisji wyborczej. Godziną są tak dobrane, że sprawdzenie nazwiska nie sprawi nikomu kłopotu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Rozpoczęły się spotkania społeczeństwa z kandydatami do Sejmu PRL i na radnych

Tow. Zdzisław Grudzień: **Umacnianie jedności narodu patriotycznym obowiązkiem każdego Polaka**

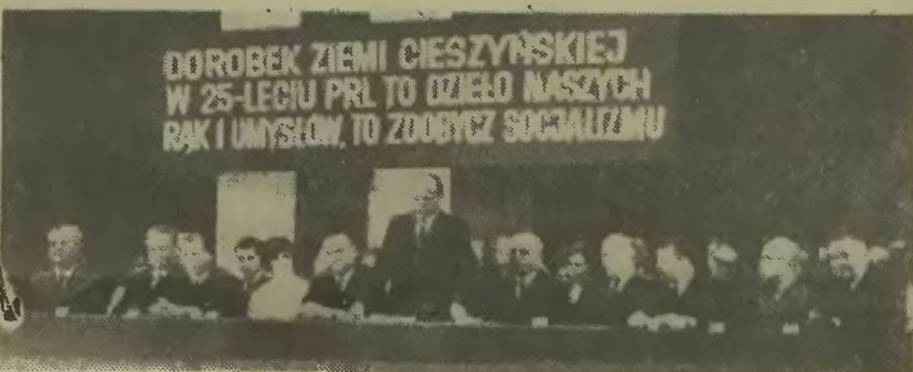
CIESZYŃ (n). „DORÓBEK ZIEMI CIESZYŃSKIEJ W 25-LECIE PRL TO DZIEŁO NASZYCH RAK I UMYSŁÓW, TO ZDOBYCZ SOCJALIZMU”. POD TYM HASŁEM, ZDOBIĄCYM SCENĘ CIESZYŃSKIEGO TEATRU IM. A. MICKIEWICZA, ODBYŁO SIĘ W DNIU 3 MAJA INAUGURACYJNE SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW MIASTA Z KANDYDATAMI NA POSŁÓW I RADNYCH Z OKAZJI 24 ROCZNICY WYZWOLENIA.

Na spotkanie, którego organizatorem był Powiatowy i Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu, przybyli: kandydaci na posłów PRL tow. Franciszek WANIOŁKA - członek KC PZPR, działacz partyjny i gospodarczy, tow. Zdzisław GRUDZIEŃ, członek KC

PZPR, sekretarz KW Partii w Katowicach, tow. Mieczysław BLACHURA - dyrektor Zakładów Metalowych w Bielsku - Białej, tow. Jan KOLDER - członek Egzekutywy KP PZPR w Cieszynie, słusarz narzędziowy Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA, Antoni MROWIEC - prezes Izby Rzemieślniczej w Katowicach, Józef Podzorski, wieloletni radny, rolnik z Ustronia - Hermanic, kandydat na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach tow.

Henryk Zieliński, Franciszek Rychliński, Maria Kosielska, Adolf Morawiec, Teodor Dziadek, kandydaci na radnych Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie, oraz przedstawiciele partii, stronnictw i organizacji ekupacyjnych we Frontie Jedności Narodu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



DORÓBEK ZIEMI CIESZYŃSKIEJ W 25-LECIE PRL TO DZIEŁO NASZYCH RAK I UMYSŁÓW, TO ZDOBYCZ SOCJALIZMU

CELMA fundatorem szkoły w Lipowcu

CIESZYŃ (ug) W dniu 5 maja br. podpisana została w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA deklaracja fundatorska załogi tego zakładu, która zobowiązała się do częściowego sfinansowania kosztów budowy szkoły podstawowej w Lipowcu. Poza dotacjami z funduszu zakładowego i składkami załogi, pracownicy CELMY pomogą w czynnie społecznym przy wznoszeniu tego 7-izbowego budynku. Po zakończeniu budowy CELMA obejmie patronat nad szkołą, wykorzystując w zamian jej umieszczenia w okresie wakacyjnym na ośrodek kolonijny.

W imieniu Wojewódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów w Katowicach umowę podpisał jego przewodniczący, członek Rady Państwa, przewodniczący Prez. WRN w Katowicach tow. Jerzy Ziętek, w imieniu fundatora zastępca dyrektora CELMY tow. Feliks Lebieczik. W uroczystości wzięli także udział przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i radniowskich z I sekretarzem KP PZPR tow. Antonim Huczkem i przew. PRN tow. Henrykiem Gorgoziem.

Rocznie przewożą połowę mieszkańców Polski

CIESZYŃ (tk) Po raz 7 już załoga Oddziału PKS w Cieszynie świętowała „Dzień Transportowca”. Warto z tej okazji poświęcić nieco miejsca na przedstawienie osiągnięć tego ważnego w życiu gospodarczym regionu przedsiębiorstwa.



Za I półrocze roku ubiegłego Oddział PKS zdobył za uzyskanie wyników ekonomicznych i miejsce w województwie oraz III w kraju. W ciągu całego roku cieszyńskie autobusy



przewożą 18.500.000 osób, czyli znacznie więcej, aniżeli wynosi połowa mieszkańców Polski. Tabor towarowy wywozi z Cieszyna oraz z ośrodków przemysłowych powiatu i przwozi na nasz teren 350.000 ton różnego rodzaju ładunków. Miesięcznie zaś wszystkie połączenia PKS przemierzają łącznie ok. 1 miliona kilometrów.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Półwiecze PCK

CIESZYŃ (x) Cwiczeniami drużyn otwarty został tegoroczny Tydzień PCK, który inauguruje jednocześnie cykl imprez i uroczystości związanych z obchodami 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża. W maju odbędzie się wiele spotkań nie tylko w Cieszynie, ale także w różnych miejscowościach naszego powiatu, gdzie istnieje koła PCK.

A oto cykl większych imprez, jakie organizowane będą w maju w naszym mieście: dnia 8. 5. nastąpi otwarcie wystawy rysunków młodzieży, szkolnych kół PCK w Domu Kultury; dnia 10. 5 o godzinie 15 rozpocznie się uroczysta akademii, połączona z częścią artystyczną, natomiast w dniu

następnym w całym powiecie przeprowadzana będzie zbiórka publiczna na cele PCK. Z uwagi na szlachetny cel nie powinno braknąć żadnego z nas w rzędzie ofiarodawców.

W dniu 18 maja odbędzie się w Cieszynie Powiatowy Zlot Młodzieży szkół średnich i Podstawowych, połączony z eliminacją II stopnia „Eskulapiady PCK”. Ponadto w połowie czerwca Zarząd Powiatowy PCK w Cieszynie wspólnie z TPD zorganizują ciekawy konkurs rysowania na asfalcie.

Zarząd Powiatowy PCK apeluje do całego społeczeństwa o czynne włączenie się do wszystkich jubileuszowych imprez.

bycie za rok 1968 pierwszego miejsca ponownie potwierdziło walory zawodowe i społeczne ambicji załogi, przy czym dodać należy, iż tak wysoka lokata zajęła ona poraz drugi z rzędu, a już 12-krotnie w skali ogólnokrajowej od chwili przystąpienia do ruchu współzawodnictwa.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Nowy sukces załogi Elektrowni

CIESZYŃ (pl) Tradycja stała się już uzyskiwanie od szeregu lat przez załogę cieszyńskiej Elektrowni wysokiego lokatu w ogólnokrajowym współzawodnictwie za kładow energetycznych. Zdo

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA jest obchodzony w naszym kraju szczególnie uroczysto, mamy bowiem do tego wiele powodów. Byliśmy pierwszym krajem, na który runęła zbrajna lawina faszystowskiego napaści. I mimo zaskoczenia, wywołanego zdradziecką napaścią, mimo ogromnej przewagi agresora i osamotnienia Polski, mimo braku właściwego kierownictwa i ogólnego marazmu - polski żołnierz i dowódca walczyli z niezwykłym heroizmem. Przez 35 dni - znacznie dłużej niż większe, bogatsze i lepiej uzbrojone państwa - stawialiśmy czoła dysponującemu straszliwą siłą przeciwnikowi. Ponieśliśmy klęskę, kraj został podbity, ale naród nigdy nie złożył broni. Już nazajutrz po tragicznym Wrześniu zaczęły się rodzic w Polsce podziemny ruch oporu. Żołnierz polski spieszył do wszystkich armii, które zmagaly się z hitlerowską agresją: we Francji i w Anglii, w Związku Radzieckim i w Norwegii, w Afryce i we Włoszech. Polski chłop, rolnik, polski antyfaszysta zasilał ruch oporu we wszystkich niemal krajach Europy.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Nowe ajencje PKO

CIESZYŃ (x). Rośnie liczba ajencji PKO, zakładanych tak na terenie Cieszyna, jak i powiatu. Ostatnio otwarte zostały cztery nowe placówki PKO: w MHD, PZGS i Technikum Budowlanym w Cieszynie oraz w Spółdzielni Mleczarskiej w Pruchnej.

Dalsze trzy ajencje są w trakcie zakładania. Stanowią one wielkie udogodnienie dla pracowników poszczególnych zakładów pracy i zaoszczędzą im cenny czas.

Poza wkładami na książeczki oszczędnościowe, ajencje przyjmują opłaty komunikacyjne oraz przeprowadzają szereg innych manipulacji.

Fot.: T. Kopoczek

Dzień Zwycięstwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przed wszystkim jednak walka toczyła się w podziemiu, lecz nie uległym kraj. Żadne miasto, żadna wieś, żadna linia kolejowa nie były bezpieczne dla okupanta. Mimo rozbiła politycznego, wszystkie polskie ugrupowania podziemne (poza NSZ) walczyły z Niemcami. Okupantowi nigdy nie udało się skłonić żadnej grupy Polaków do kolaboracji. Nasz naród jest słusnie dumny, że nie wydał ze swego łona quislingów.

Wojsko Polskie, które w końcowym okresie wojny liczyło blisko pół miliona żołnierzy uczestniczyło w wyzwoleniu Polski i przywróceniu jej Ziem Zachodnich i Północnych, wniosło poważny wkład w zwycięstwo pod Warszawą, na Wale Pomorskim, pod Gdańskiem, w Kolobrzegu, nad Odrą i Łabą, wreszcie w Berlinie. Udział Ludowego Wojska Polskiego w zdobywaniu hitlerowskiego leża stanowił symbol chwały polskiego oręża, jest moralnym zadłużeniem dla wszystkich polskich patriotów, którzy nie szczędząc krwi i ofiar walczyli czynnie a fałszywem.

ŁUDZIE DOBREJ ROBOTY

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Polowe osobowych usług komunikacyjnych stanowią dojazdy do pracy i szkół. Miesięcznie bowiem PKS wydaje 15.000 biletów, czyli dziennie trzeba przewieźć tam i z powrotem 30.000 osób! Wóz się zatem to, co w procesie produkcyjnym jest najcenniejsze: człowiek.

Autobusy PKS docierają dziś do najbardziej odległych zakątków powiatu, stwarzając tym samym mieszkańcom wiosek i sió, obfitujących jeszcze w rezerwy siły roboczej, możliwość zatrudnienia w przemyśle, kształcenia młodzieży oraz kontaktów z środowiskami miejskimi.

Na 750 osób załogi Oddziału obecnie już 154 pracowników posiada odznaczenia — od Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski, poprzez Odznak Zasłużonego w Rozwoju Województwa Katowickiego do brązowych odznak „Wzorowego Kierowcy”.

Bolączką nr 1 jest brak rąk do pracy. Niedobór kierowców wynosi 25 osób, a 50 konduktorów zatrudniono z sąsiednich województw. Cieszyńska baza mieści dziś tylko ponad 3 razy więcej jednostek aniżeli dopuszczają wszelkie wymogi i przepisy bezpieczeństwa. Nic dziwnego że do cieszyńskiego Oddziału od lat nie zagląda żadna inspekcja, gdyż potrzebna nawet lustracja skończyłaby się musiła wydanym decyzji o niezwygodnym... zamknięciu całej zajezdni!

U NASZYCH SASIADÓW

BUDOWA MIASTECZKA DLA DZIECI

W miejscowości Doubl koło Karlových Varów w Czechach przystąpiono niedawno do pracy przy budowie pierwszego w Czechosłowacji miasteczka dla opuszczonych dzieci. Na obszarze 2 ha wzniesionych zostanie kilkanaście domków dla ok. 100 dzieci.

Przypuszcza się, iż uroczyste otwarcie miasteczka nastąpi 1 czerwca 1970 roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

POWSTANIE ZWIĄZEK CYGANÓW-ROMÓW

W Ostrawie odbyło się w ub. dniach spotkanie przedstawicieli Cyganów-Romów, zamieszkujących wszystkie powiaty w okręgu północnomorawskim w celu omówienia prac przygotowawczych do powołania Związku Cyganów. Organizacja ta prowadzić będzie działalność oświatowo - kulturalną wśród ludności cygańskiej, pomagać młodzieży w studiach i pracować na rzecz zjednoczenia

„SPOŁEM” WOJEW. SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ SKOCZÓW — USTRONŃ W USTRONIU, poszukuje

AGENTÓW NA OKRES SEZONU oraz PRACOWNIKÓW NA CZAS NIEOGRANICZONY:

- 8 agentów do prowadzenia mikrobarów i rożna,
- 5 agentów do prowadzenia straganów warzywno-owo-cowych na okres sezonu w Ustroniu i Skoczowie,
- 8 agentów do prowadzenia kiosków spożywczych w Ustroniu i Skoczowie,
- 20 sprzedawców — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej lub innej zawodowej do Ustronia i Skoczowa,
- 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia i Skoczowa,
- 8 czeladników masarskich do Ustronia i Skoczowa,
- 2 czeladników piekarskich do Ustronia.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie biuro spraw pracowniczych — Ustron, ul. Partyzantów 1, II piętro, pokój nr 12 i 13.

MYŚLIWI podsumowali działalność

ISTEBNA (WG). Pięknie udekorowana świetlica Nadleśnictwa Istebna gościła w ubiegłym tygodniu delegatów i gości na dorocznym Walnym Zjeździe cieszyńskiej organizacji Polskiego Związku Łowieckiego. Z ramienia władz partyjnych i państwowych w zjeździe udział wzięli: przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie tow. Henryk Gorgosz i komendant powiatowy MO nik Ryszard Gustab. Uczestniczyli również w obradach przedstawiciele RLP, Powiatowej Komisji Łowieckiej i Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Katowicach, z jej przewodniczącym ob. Franciszkiem Walkarzem.

Sprawozdanie z rocznej działalności złożył przewodniczący rady Włodzimierz Gólkowski. Głównym kierunkiem działania organizacji łowieckiej było zacieśnienie współpracy kół z organizacjami rolniczymi cieszyńskiej wsi. Ma to decydujący wpływ na dalszy postęp w prawidłowym ustalaniu funkcji gospodarczej i hodowlanej zwiastu. Łowiectwo jest częścią składową gospodarki rolnej i leśnej i tylko w warunkach harmonijnego współdziałania wszystkich zainteresowanych można mówić o prawidłowych wynikach pracy.

Sprawa, na którą zwrócono wiele uwagi, jest poprawa stylu pracy organizacyjnej kół łowieckich i skuteczniejsze działanie gospodarcze. W wyniku postępującej urbanizacji powiatu i dynamicznej rozbudowy obiektów turystycznych, warunków hodowlanych zwierząt polnej i leśnej ulegały, niestety, pogorszeniu. Musi w związku z tym wzrastać opieka

nad łowiectwem, trzeba wypracować nowe formy skuteczniejszego zabiegów ochronno - hodowlanych.

W szerokiej, fachowej dyskusji omówiono najistotniejsze sprawy które nurtują łowieckich myśliwych. Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej tow. H. Gorgosz zapoznał członków Związku Łowieckiego z najważniejszymi danymi jakie stoja przed tą organizacją w najbliższych latach.

Związek gospodarczy na 55.820 ha użytków łowieckich, na których butuje około 8,5 tys. zajęcy, 1900 saren, 4000 bażantów, nieliczne jelenie, przechodnie dziki, lisy i inne zwierzęta łowne. Koniecznym jest ustalenie dokładnych norm pojemności łowiska które stana się punktem wyjściowym dla prawidłowej i planowej gospodarki łowieckiej.

Gospodarka i obrót zwierzyną łowną przynosi korzyści naszemu krajowi tak na rynku wewnętrznym, jak i w eksporcie. Wstarczy powiedzieć że sprzedaż odłowionych żywych zajęcy z terenu powiatu cieszyńskiego przyniosła w bieżącym roku gospodarczym ponad 7 tys. dolarów.

Na zakończenie zjazd uchwalił program działania organizacji łowieckiej i dokonał wyboru nowej Powiatowej Rady, w której skład weszli: Wiktor Hlawiczka, Paweł Górniok, Stanisław Zubek, Henryk Lupinek i Włodzimierz Gólkowski.

NOWE PAWILONY WSS



USTRONŃ (UG). W dniu 4 maja ustatkował otwarcie nowych pawilonów handlowych WSS „Spotem” w Ustroniu. Stanowią one kompleks sklepów z artykułami 3 branży przemysłowej: są to stoiska z konfekcją, galanterią, dzławiarstwem, tekstylnymi i obuwiem. a w ostatniej części pawillon znajduje się SAM spożywczy. Pawilony stanowią jedną całość, można więc tutaj dokonać różnorodnych zakupów. Potrzebę otwarcia nowych sklepów w Ustroniu potwierdziły pierwsze dwa dni działalności pawilonów WSS — obroty osiągnęły sumę 280 tys. zł.

Pawilony budowane przez Powiatowe Przedsiębiorstwo remontowo-budowlane w Strumieniu kosztem około 3 mln zł przystosowane są do dalszej rozbudowy — w najbliższych latach dobudowane zostanie piętro, tworząc w ten sposób prawdziwy dom towarowy.

Fot.: U. Garbield

Wizyta drogowców z NRD

SKOCZÓW (cz) 28 ub. miesiąca bawili na Śląsku Cieszyńskim grupa drogowców z Magdeburga, którzy przybyli na obchody Dnia Drogowca i Transportowca. Niemiec gości zwiedzili nową drogę przez Przełęcz Salmopolska, Jasowice i Wiśle oraz byli podejmowani przez kierownictwo skoczowskiego REDP.

Goście z NRD interesowali się szczególnie warunkami socjalnymi załogi, pracą świetlic zakładowych oraz formami wypoczynku drogowców.

Nowy sukces cieszyńskiej elektrowni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Podjęta na czcze tegorocznej Święta Pracy i 25-lecia Polski Ludowej zobowiązania wartości 374 tys. zł zostały przekroczone. osiągała wartość prawie 470 tys. złotych. W elektrowni cieszyńskiej działa obecnie 7 Brygad Pracy Socjalistycznej, dalsze 3 ubiegają się o ten zaszczytny tytuł. W ruchu współzawodnictwa uczelnicy 76 proc. załogi, w tym pierwsza w przemyśle energetycznym brygada pracowników inżyniersko - technicznych. Kilku spośród pracowników posiada tytuły Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

CHEMICY Służbie Zdrowia

CIESZYN (KN) W dniu 10 kwietnia br., w Klubie Chemika Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach odbyło się o-kazji 50-tej rocznicy Polskiego Czerwonego Krzyża spotkanie z działaczami PCK, pracownikami służby zdrowia zakładów oraz przedstawicielami Sekcji Medycznej-Sanitarnie Zakładowego Oddziału Samobrony. Pracownikom służby zdrowia zostały wręczone wianki kwiatów.

DNI KULTURY POLSKIEJ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po przemówieniu prezesa ZG PZKO, głos zabrał w imieniu ambasadora w Warszawie konsul w Ostrawie konsul Korczyński, zwracając uwagę na wspólne cele, jakie łączą dwa bratnie narody, realizujące swa przyszłość w ramach jednego ustroju oraz na te wzajemne sily, które staja temu na przeszkodzie.

Z kolei głos zabrał przedstawiciel Bura Politycznego KC KPCz, dr Kozel, podkreślając konieczność zwierzania szeregów w walce ze wspólnym wrogiem. W dziele zbliżenia naszych narodów mają wielką rolę do spełnienia Polacy mieszkający w Czechosłowacji. Tu na

pograniczu — mówił dr Kozel — powinien dokonywać się ciągły proces narastania zdrowych treści, sprzyjających rozwojowi i umacnianiu przyrzeczania czesko-polskiego na gruncie socjalizmu.

Miłym akcentem akademii było przekazanie przez konsula Korczyńskiego Zespołowi Pieśni i Tańca „Górniki” z Karwiny od narodu polskiego — ośmiu kompletów strojów łowieckich.

W drugiej części akademii występowały najlepsze zespoły artystyczne PZKO.

Wielki zlot młodzieży w Wiśle

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W godzinach popołudniowych wokół muszli koncertowej zbierze się około 2500 młodych wyborców powiatów bielskiego i cieszyńskiego. Będzie udział w uroczystym akcie powołania na obywateli PRL, 18-latkom dowody osobiste wręczać będą: sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Zdzisław Grudziński i wiceprzewodniczący CRZZ, tow. Roman Stachoń.

Po uroczystości odbędzie się przegląd amatorskich zespołów artystycznych ZMS. Przewidziane są liczne imprezy m. in. pokaz mody młodzieżowej, zabawa taneczna, koncert zespołu „Pacholcy”. W kinie „Marzenie” rozpocznie się o godz. 20 sekcjogodzinny przegląd filmów prod. polskich. Na ten filmowy „maraton” złożą się: „Barwy walki”, „Kanał” i „Pan Wołodyjowski”. We wszystkich lokalach gastronomicznych zorganizowane będą młodzieżowe wieczorki taneczne. Późnym wieczorem ruszy pieszny rajd turystyczny szczytami Beskidów.

Dnia 18 maja, w niedzielne przedpołudnie koncertować będą: orkiestra dęta z Cementowni „Golezów”, zespół gitarowy z Bielska i powiatu cieszyńskiego, wystąpi również Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej i zespół regionalny „Konikow”. Następnie odbędzie się koncert z dedykacją dla przodowników pracy i nauki w wykonaniu zespołów młodzieżowych.

Nie zapomnieliśmy także o imprezach sportowych: na stadionie Ośrodka „Start” rozegrany zostanie turniej siatkówki o puchar ZW ZMS, odbędzie się zawody lekkoatletyczne z udziałem śląskiej kadry i zawody piłki nożnej drużyn ligi okręgowej. ZMS zorganizował także wspólnie z PZMot rajd dwudniowy huczna impreza pokaz sztucznych ogni.

czynnie włączają się do akcji PKPS.

Już suma wydatków, związanych z świadczeniem podopiecznym różnego rodzaju pomocy, a wynosząca w ubiegłym roku ponad 220 tysięcy złotych, uzyskana przeważnie z ofiarodawstwa i sprzedaży znaczków wartościowych (tu należy wymienić dr Bernacka, który walczy przyznając się do powiększenia funduszy PKPS) mówią dostatecznie o intensywności działania tej placówki charytatywnej. Ale niemiędlą ważną od materialnej była też pomoc moralna, wyrażająca się w różnych formach. Ogółem z pomocy materialnej korzystało, tylko w ubiegłym roku, 1360 osób.

Pod koniec walnego zebrania PKPS dokonano wyboru nowych władz do Rady Miejskiej PKPS. Prezesem wybrany został Andrzej Raszka, wiceprezesem — Franciszek Gąsiorowski, i Aurelia Palmańska, sekretarzem — Eugenia Cieślak, a skarbnikiem — Eugenia Cieślak.

PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH

Informujemy przypominamy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

DALSZE SPOTKANIA Z KANDYDATAMI

CIESZYN (n) Komitet Frontu Jedności Narodu miasta i powiatu organizują dalsze spotkania z kandydatami na posłów i radnych WRN, PRN, MRN i GRN.

Dziś, w sobotę, dnia 10 maja, o godz. 10.00 z posłami do Sejmu PRL i radnymi spotykają się mieszkańcy Golezowa.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się spotkania:

- w obwodzie nr III w Cieszynie (sala Studium Nauczycielskiego) — godz. 15.00,
- w Końszewach Wielkich (sala Szkoły Podstawowej) — godz. 8.00
- w Brennej (sala Szkoły Podstawowej nr 1) — godz. 10.00,
- w Istebnej (sala Kina) — godz. 10.30

- w Jaworzynie (sala Szkoły Podstawowej) — godz. 11.30,
- w Paszyskach (sala Szkoły Podstawowej) — godz. 15.00,
- w Górkach Wielkich (sala OSP) — godz. 16.00,
- w Hązłach (świetlica gromadzka) — godz. 16.00,
- w Końszewach Małych (sala Zanku) — godz. 16.00,
- w Pogwizdowie (Dom Ludowy) — godz. 17.00.

W poniedziałek, dnia 12 maja, spotykają się z kandydatami Frontu Jedności Narodu mieszkańcy:

- Ustronia (sala Szkoły Podst. nr 1) — godz. 17.00,
- Dębowa (świetlica) — godz. 17.00,
- Kaczy (Dom Ludowy) — godz. 18.00,
- Krasnej (sala Szkoły Podst.) — godz. 18.00,
- oraz pracownicy spółdzielczości, handlu i rzemiosła w Cieszynie (Dom Rzemiosła) — godz. 17.00.

We wtorek, dnia 13 maja, odbędzie się spotkania w:

- Kozakowicach (sala Szkoły Podst.) — godz. 17.00,
- oraz Cieszynie (Dom Rzemiosła) — godz. 17.00, gdzie zgrupują się aktywi Ligii Kobiet.

W środę, dnia 14 maja, spotkania odbędą:

- mieszkańcy Iekrzyżyna (sala Szkoły Podst.) — godz. 17.00,
- a także załogi CEMLY i CEFANY (na terenie swoich zakładów).

W czwartek, dnia 15 maja, spotykają się ze swymi kandydatami mieszkańcy:

- Wiśle (sala Szkoły Podst. nr 1) — godz. 16.00,
- Puńcowa (sala OSP) — godz. 17.00,
- Drogomyśla (sala remizy OSP) — godz. 18.00

Wreszcie w piątek, dnia 16 maja, odbędzie spotkanie obywateli:

- Kozakowice (sala remizy OSP) — godz. 17.00,
- Golezowa (klub - kawiarnia) — godz. 18.00,
- Ustronia (sala Prez. MRN) — godz. 18.00,
- i Lesznej Górnej (klub „Ruch” — godz. 18.00.

Na spotkaniach przedstawione zostaną platformy wyborcze danej gromady, czy miasta oraz powiatu, a w dyskusji będzie można zgłaszać wnioski i postulaty wyborcze. Każdy komu bliski jest zatem rozwój własnego regionu, kto dostrzega potrzeby swojego terenu i możliwości ich zaspokojenia — winien wziąć udział w przedwyborczym spotkaniu z kandydatami Frontu Jedności Narodu.

O przebiegu niektórych z nich (bo o wszystkich nie zdążyliśmy) postaramy się poinformować ożół naszych Czytelników.

Dyrekcji, Radzie Zakładowej oraz pracownikom działu księgowości MPKG w Cieszynie za okazanie wielkiej pomocy i współczucia oraz udział w pogrzebie mojego Meza

śp. JERZEGO LASOTY

serdeczne podziękowanie składam

ZONA Z CORKA

Za okazane nam wyrazy współczucia, za wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszej najdroższej Zony, Matki i Babci

śp. LUDWINY OGIERMAN

a w szczególności wiele ka. proboszczowi Złazce oraz ka. Wikaremu za słowa pociechy serdeczne podziękowanie składam

MAŁA I RODZINA

Studenckie obchody 25-lecia PRL

Dla uczczenia 25-lecia PRL młodzież zrzeszona w organizacjach ZMS, ZMW i ZSP przepracowała w ostatnich dniach tygodnia 1353 godzin.

Dnia 29 kwietnia, w ramach współpracy z kołami ZMS-owskimi, młodzież SN wystąpiła z ciekawym programem roz-

Życia MŁODZIEŻY

denej — robotnikom". Występy zadedykowane były pracownikom Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych, gdzie wszystkim przewodnikom pracy wręczono symboliczny kwiatek. Drugi program przedstawiono w Fabryce Farb i Lakierów.



ZMS-owskie ślubowanie

W całym kraju młodzież wstępująca do ZMS składać będzie przysięgę w miejscach upamiętnionych bohaterstwem Polaków w czasach powstań, walk zaborcą w czasach okupacji hitlerowskiej.

Akcja ta została podjęta natychmiast przez ZP ZMS w Cieszyźnie — na terenie naszego powiatu przyjmowanie nowych członków organizacji ZMS odbywa się już obecnie niezmiernie uroczysto.

W dniu 28 kwietnia br. uczniowie ustroniewskiego TECHNIKUM MECHANICZNEGO zebrał się wokół pomnika ku czci zamordowanych w okresie II wojny światowej mieszkańców ustroniewskiego. Przy zapalonych zniczach, przed szeregiem swych kolegów, kandydatów wstępujących do ZMS złożyli przysięgę i odebrali swe legitymacje.

Dzięki tej uroczystości 45 młodych dziewcząt i chłopców pamiętać będzie na pewno moment przyjęcia do ZMS. (U.G.)



NOWI CZŁONKOWIE ZMS

W wiańskim Liceum Ogólnokształcącym przyjęto w szeregi ZMS 40 młodych uczniów z klas pierwszych. Na uroczystości obecni byli: instruktor KP PZPR w Cieszyźnie tow. Je-

rzy Piskorski oraz zastępca ZP ZMS tow. Henryk Hubalek.

W drugiej części spotkania odbyły się również wybory nowego zarządu Koła, na czele którego stanął Danuta Bujok — uczennica klasy I.

Po uroczystym złożeniu ślubowania i wręczeniu legitymacji odbyła się część artystyczna.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ZAGAIŁ spotkanie w imieniu Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu członek KW PZPR w Katowicach, sekretarz Komitetu Powiatowego Partii w Cieszyźnie tow. Antoni HUCZEK, składając w imieniu mieszkańców miasta hołd bohaterskim oficerom i żołnierzom Armii Radzieckiej oraz członkom ruchu oporu, których krwi i walce zawdzięcza piękna Ziemia Cieszyńska swe wyzwolenie, swój bujny rozwój w okresie władzy ludowej. Tow. Huczek przedstawił również obecnym na spotkaniu mieszkańcom miasta kandydatów FJN do Sejmu i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach.

Obszerne przemówienie wygłosił członek KC PZPR, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Partii w Katowicach, kandydat na postać Ziemi Cieszyńskiej do Sejmu PRL tow. Zdzisław Grudzień.

Cieszyń był tym polskim miastem — przypominał mowa — którego mieszkańcy najdłużej czuli na swych karkach brzemie hitlerowskiej okupacji. Ani potwornie długa okupacja, ani danina krwi i cierpienia, którą przyszło zapłacić mieszkańcom nie złamały jednak patriotycznego ducha mieszkańców, ich niezachwianej wiary w ostateczne rozgromienie hitlerizmu.

Polacy byli pierwszymi, którzy stawili czoła faszystowskiemu podpalaczom świata. Naród polski nie złożył ani na moment broni, walczył z najeźdźcą nie tylko na terytorium własnego kraju, lecz na wszystkich frontach II wojny światowej. W końcowej fazie działań wojennych wystawiliśmy do walki przeciw hitleryzmowi czwartą co do liczebności, dobrze uzbrojoną armię świata, która przyczyniła się waleśnie do ostatecznego zwycięstwa nad faszystowską Trzecią Rzeszą.

Ogrom poniesionych strat ludzkich i materialnych, doświadczenie całych stuleci stosunków polsko — niemieckich oraz nasz udział w zmaganiach z brunatną bestią dają nam nie tylko prawo, ale i obowiązek aktywnych wysiłków na rzecz pokoju w Europie, któremu zagroził znowu, jak przed 30 laty, niemiecki imperializm. Polaków ani innych narodów słowiańskich nie zwiodła hasła „nowej” polityki, poza nowym szwidem kryje się bowiem dawna, doskonała nam znana wilcza natura niemieckiego imperializmu.

Najskuteczniejszą zaporą dla zbrodni niemieckich knołów przeciw pokłowi jest jedność państw socjalistycznych, oparte na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, braterski sojusz narodów Polski, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego i innych krajów naszego obozu. Nasze współdziałanie w różnych dziedzinach, jak to wynika m. in. z obrad Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego w Budapeszcie i nadzwyczajnej sesji krajów RWPG w Moskwie. Jest konieczne tym bardziej, że odbywa się w warunkach generalnej, glo-

UMACNIANIE JEDNOŚCI NARODU patriotycznym obowiązkiem KAŻDEGO POŁAKA

balnej konfrontacji dwu przeciwstawnych systemów społeczno — ustrojowych: socjalistycznego i kapitalistycznego. Stąd znaczenie czerwcowej narady partii komunistycznych i robotniczych, która stanie się demonstacją wspólnej woli światowych sił postępu i demokracji do okiełznania imperialistycznej polityki agresji i podbojów.

W roku bieżącym — kontynuował tow. GRUDZIŃ — obchodzimy 25-lecie władzy ludowej w naszym kraju. U progu tego jubileuszu, dokonując bilansu ćwierćwiekowej drogi, jaką przebyliśmy, stwierdzamy z dumą, że nie zaprzeczaliśmy szansy, jaką nam dała historia, że zbudowaliśmy państwo silne i nowoczesne, państwo o pewnych i wypróbowanych sojuszach, państwo jednolite narodowo, zwróciło wokół swej kierowniczej siły — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wszystkie te pozytywne przemiany są również udziałem pleknej Ziemi Cieszyńskiej. Gród nasz — Olza zmienił się z przedwojennego miasteczka szkół i emerytów w miasto nowoczesne, upemysłowione. Wyroby cieszyńskich zakładów pracy, takich, jak CELMA, CERANA i wielu innych, wędrują do odbiorców na wszystkich kontynentach. Wyrosły nowe dzielnice mieszkaniowe, szkoły, przedszkola, z pletymem dokonuje się renowacji zabudowy.

Podobnie zaznaczył się okres władzy ludowej na rozwoju innych miast Cieszyńskiego, a także wsi, znanej z wysokiej kultury rolnej i wysokiej produkcji. Powodem do uzasadnionej dumy jest również baza turystyczna w rejonie Ustronia-Wisły, która służy ludziom pracy nie tylko przemysłowego Śląska, lecz całego kraju.

Awans Ziemi Cieszyńskiej w okresie władzy ludowej — stwierdził tow. GRUDZIŃ — to rezultat pracowitości i gospodarności jej mieszkańców, a tak że mądrze, inspiratorskiej polityki Partii, która potrafiła skupić wokół swego programu wszystkie uczucie, patriotyczne siły społeczeństwa.

Stojmy przed niezmiernie doniosłym aktem politycznym, jakim będą stanowić wybory do Sejmu i rad narodowych. Program Frontu Jedności Narodu dla miasta i powiatu został opracowany z rozmachem, ale w oparciu o całkowicie realne przesłanki. O powodzeniu tego programu decydować będą przede wszystkim ludzie. Ponieważ Cieszyńskie ma ofiarne, pracowite i gospodarne społeczeństwo, można mieć pewność, że zadowolony przez FJN dalszy wszech-

stronny rozwój regionu zostanie osiągnięty w przewidzianym czasie, że ani złotówka z przeznaczonych na ten cel środków nie zostanie zmarnowana.

Kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych odbywa się w okresie po V Zjeździe Partii, który zwrócił m. in. uwagę na konieczność coraz bardziej efektywnego gospodarowania. Nad wypracowaniem najwłaściwszych metod, odpowiadających jakościowo nowemu etapowi naszego rozwoju ekonomicznego, trzeba więc przede wszystkim dyskusja, w tym zakresie zgłaszać wnioski i postulaty. Im szybciej bowiem przejdziemy z ekstensywnych do intensywnych sposobów gospodarowania, tym szybszy będzie proces podnoszenia stopy życiowej mieszkańców.

Koncząc swe wystąpienie, tow. Zdzisław GRUDZIŃ zapewnił w imieniu wszystkich kandydatów na posłów do Sejmu, że będzie ich ambicją dowieść, że nie mieszkający Ziemi Cieszyńskiej udzielili im słusznego kredytu zaufania.

O rozwoju cieszyńskiego przemysłu w okresie władzy ludowej mówił na spotkaniu dyrektor naczelny FME CELMA tow. Bronisław Czuma, stwierdzając m. in., że społeczeństwo miasta będzie zawsze ze wzruszeniem wracać do pamiętnego 3 maja 1945 roku, do pierwszych trudnych lat powojennych, które rozpoczęły rewolucyjne przeobrażenia na tym skrawku polskiej ziemi. Z tego samego względu ze czcią i wdzięcznością wspominać będziemy poległych w walce o niepodległość, o ukształtowanie i utrwalenie władzy ludowej.

Bardzo osobiste i szczere było wystąpienie działaczki ZMS ze Studium Nauczycielskiego Bożeny Loreno, która na przykładzie najbliższego jej środowiska — szkoły, osiedla, podwórka — pokazała, jak znacznie są osiągnięcia regionu w powojennym okresie. Zapewniła ona równocześnie w imieniu tej części cieszyńskiej młodzieży, która w dniu 1 czerwca stanie po raz pierwszy u urn wyborczych, że będzie głosować za programem dalszego rozwoju Ojczyzny, przedstawionym w programie Frontu Jedności Narodu.

PROBLEM NR 1 — WODA

ZABŁOCIE (n) Pierwsze na terenie powiatu spotkanie z kandydatami do rad narodowych odbyło się w ubiegłą niedzielę, dnia 4 maja, w Zabłociu. Omówić kandydatów na radnych GRN zwrócił w nim udział kandydat FJN do-

Powiatowej Rady Narodowej w osobach: Henryka Mazura — sekretarza Prezydium PRN w Cieszyźnie, Jana Brody — dyrektora PAN w Ochabach i Teofila Malcherka — pracownika „Hydrobudowy” w Strumieniu.

Z gromadzkim programem wyborczym FJN na lata 1970 — 1973 zapoznał obecnych przewodniczący Prezydium GRN Lwów Orawski, a z programem powiatowym Jan Broda.

W dyskusji mówiono głównie o wodzie — tej, która stanowi nie tylko jakiegoś kłopot dla rolników i tej, której brak dotkliwie odczuwała mieszkająca. Z jednej strony postulowano więc rozszerzenie i przyspieszenie prac melioracyjnych, z drugiej zaś — poprawę zaopatrzenia ludności w wodę pitną.

Sporo uwagi poświęcono również drogom, których stan — podobnie jak w wielu innych gromadach — pozostawia ciągle jeszcze wiele do życzenia.

ZIELONE ŚWIATŁO DLA INWESTYCJI

USTRON (ug). Dnia 6 maja odbyło się w Ustroniu pierwsze z serii spotkań kandydatów na radnych z mieszkańcami ustroniewskiego. Wzieli w nim udział kandydaci FJN do Powiatowej Rady Narodowej: inż. Jan Kohut — zastępca przewodniczącego Prez. PRN w Cieszyźnie, Wanda Chlebik — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu i kandydat na radnych MRN w Ustroniu: Kazimierz Duster — sekretarz Prez. MRN w Ustroniu, Józef Drózd — mistrz Sp. Pracy im. 1 Maja i Zbigniew Gamrot — prac. umysł. Sp. Pracy im. 1 Maja.

Miejski program wyborczy FJN na lata 1970 — 1973 przedstawiał obecnym K. Duster. Podkreślił on przede wszystkim kierunek zmian, jakie następują w Ustroniu, który przekształca się coraz wyraźniej w miejscowość uzdrowiskową i wypoczynkową. Ta zmiana profilu miejscowości pociąga za sobą w konsekwencji gwałtowny rozbudowę — powstaje ogromny ośrodek leczniczo-sanatyczny na Zawodziu i nowe bloki mieszkalne dla personelu szpitala reumatologicznego i dla mieszkańców Ustronia, budownictwo indywidualne otrzyma w najbliższym czasie lepsze możliwości rozwoju, powstaną w miejscowości 2 nowe szkoły: pieleniarska i leśnicza. Zapaliło się także „zielone światło” dla wszystkich inwestycji potrzebnych dla usprawnienia ruchu turystycznego i wczoraj sowero — szczególna troska ochrona zostanie wstroniem, handel, komunikacja.

Powiatowy program wyborczy FJN przedstawił zebrany inż. Jan Kohut, który omówił tendencje rozwojowe powiatu cieszyńskiego i związane z nimi plany gospodarcze i inwestycyjne.

W dyskusji, którą prowadził przewodniczący MK FJN w Ustroniu, inż. Emil Nierostek, obecni na spotkaniu wyborcy zgłaszali własne propozycje i postulaty dotyczące walki i drobnych spraw miejscowych.

rol Wądoły — prac. umysł. MSZ w Wiśle, 9. Józef Steo — ślusarz Kuźni „Ustron”, 10. Irena Kuocera — kier. Przedszkola nr 1, 11. Leszek Osinek — inżynier-leśnik w Nadleśnictwie Państw. w Brennej, 12. Maria Kubień — prac. umysł. Besk. Zakł. Gastron.

OKRĘG WYBORCZY NR III: 1. Jan Lasota — kier. Szkoły Podst. nr II, 2. Józef Tomica — prac. umysł. Technikum Mech.-Kuźni czego, 3. Jan Albrowczyński — frezer Kuźni „Ustron”, 4. Stanisław Grudzień — ślusarz Kuźni „Ustron”, 5. Anna Kleczek — prac. umysł. PPK „Ruch”, 6. Karol Hławka — rolnik, 7. Józef Drózd — mistrz Sp. Pracy im. 1 Maja, 8. Józef Chwałek — tokarz Kuźni „Ustron”, 9. Zbigniew Gamrot — prac. umysł. Spółdz. Pracy im. 1 Maja, 10. Bogusław Suchta — prac. umysł. Spółdz. Miesz. „Zacisze”, 11. Michał Pilch — inżynier-elektryk FME CELMA w Cieszyźnie, 12. Juliusz Czyż — monter Urzędu Pocztowego.

OKRĘG WYBORCZY NR IV: 1. Mirosław Sadlik — kier. oddziału Kuźni „Ustron”, 2. Anna Janik — rolnik w Hermanicach, 3. Otton Kubala — kier. oddz. Głiw. Przeds. Instal. Elektr., 4. Jan Milęga — tokarz Kuźni „Ustron”, 5. Maria Duster — kier. Przedszkola Kuźni „Ustron”, 6. Paweł Drózd — rolnik w Hermanicach, 7. Ludwik Lipowczan — prac. umysł. Kuźni „Ustron”, 8. Zofia Ferfecka — prac. umysł. Kuźni „Ustron”, 9. Tadeusz Podzorski — prac. umysł. Kuźni „Ustron”.

PRZEPRASZAMY. Do wykazu kandydatów na radnych PRN, który drukowaliśmy w ostatnim numerze wkładaliśmy błąd, który nie kształcił jedno z nazwisk. W Okręgu Wyborczym nr IV, jako 9. z kolei, figuruje nazwisko Henryka Kuocera. Przepraszamy.

WISŁA

OKRĘG WYBORCZY NR I: 1.

Jan Cieślak — komendant posterunku MO, 2. Anna Pinkas — rolnik, 3. Gustaw Puch — kierownik Miejsk. MSZIZ, 4. Władysław Jakubowski — kominiarz, 5. Konrad Żebowski — kierownik sklepu MSZIZ, 6. Józef Wacławek — lekarz Ośrodka Zdrowia, Jan Krop — dyrektor Liceum Ogólnokształc., 8. Paweł Podzorski — rolnik, 9. Stanisław Cieślak — kierownik sklepu MSZIZ, 10. Aleksandra Bujok — prac. umysł. Wiśl. Kamieniołomów Drogowych.

OKRĘG WYBORCZY NR II: 1.

Jan Pella — nauczyciel Zes. Szkoły Zawod., 2. Jan Cieślak — prezes Miejsk. Spółdz. Zaop. i Zbytu, 3. Helena Sutor-Ogień — kierowniczka Apteki, 4. Roman Nawratil — dyr. Wiśl. Kamieniołomów Drogowych, 5. Paweł Poloczek — rolnik, 6. Kazimierz Gryzo — dyr. Ośrodka Sportowego „Start”, 7. Andrzej Czyż — prac. fiz. Tartaku w Obłazcu, 8. Zuzanna Szlauer — ekspedientka MSZIZ, 9. Paweł Cieślak — prac. fiz. MSZIZ, 10. Janina Dobrowolska — kier. DW „Belweder”, 11. Jan Szturo — mistrz stolarski, 12. Jan Gomola — kierowca MSZIZ.

OKRĘG WYBORCZY NR III: 1.

Wiktor Buczek — przewodniczący Prezydium MRN, 2. Karol Brańka — technik — leśnik Nadleśnictwa Państw., 3. Emil Wantulok — prac. fiz. Tartaku Nowa Osada, 4. Adam Wrzelenko — zast. kier. Spółdz. „Ogrodnik” w Bielsku-Białej, 5. Rudolf Szturo — prac. fiz. MSZIZ, 6. Ewa Dobrosz — telefonistka Urzędu Poczt.-Telekom., 7. Paweł Podzorski — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV: 1.

Korneliusz Niemczyk — kierownik Szkoły Podst. nr V, 2. Aniela Bu-

Kandydaci FJN na radnych Miejskich Rad Narodowych

jok — analityk Ośrodka Zdrowia, 3. Jerzy Czyż — emeryt — działacz Kółka Roln., 4. Anna Niemczyk — kier. transportu MSZIZ, 5. Michał Marek — rolnik, 6. Anna Sieroń — działaczka KGW, 7. Jan Pesda — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR V: 1.

Franciszek Laszczyk, 2. Alicja Ryncarz — nauczycielka Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształc., 3. Jan Polok — z-ca kier. Spółdz. Ośrodka Rolnego w Puńowie, 4. Władysław Podzorski — kierowca MPKG, 5. Czesław Łaska — kier. Gosp. Pomocn. „Olszynka” FWP, 6. Elżbieta Świder — naucz. Szkoły Podst. nr IV, 7. Andrzej Cieślak — mistrz krawiecki.

SKOCZÓW

OKRĘG WYBORCZY NR I: 1.

Anna Kasza — sekretarz Prezydium MRN, 2. Józef Cholewa — kier. admin. Odlewni Żeliwa, 3. Gertruda Machaj — gosp. domowa, 4. Franciszek Kasper — dyr. techn. Odlewni Żeliwa, 5. Adam Buchta — dyr. administ. Odlewni Żeliwa, 6. Helena Danel — naucz. Studium Nauczyc. w Cieszyźnie, 7. Leopold Szpernol — prac. fiz. Kuźni „Ustron”, 8. Franciszek Orawiec — szlifierz Zakładów Sprzętu Roln., 9. Jan Krehut — kierowca Betoniarńi, 10. Rudolf Poloczek — księgowy MPKG, 11. Dominik Krejza — inspektor bhp Zakł. Sprzętu Roln., 12. Dominik Swoboda — prac. fiz. Zakładów Welnianych.

OKRĘG WYBORCZY NR II: 1.

Franciszek Mrowczyk — przew. Prezydium MRN, 2. Natalia Wan-

tulok — lekarz Przychodni Rejonowej, 3. Jerzy Retka — nauczyciel Zes. Szkoły Zawodowej, 4. Urszula Kluz — sprzedawczyni WSS, 5. Karol Czyż — mistrz Zakładów Wyróbów Filcowych, 6. Ludwik Pilorz — kierownik sklepu WSS, 7. Stefania Kania — prac. fiz. Garbarni, 8. Maria Handzlik — gosp. domowa, 9. Władysław Zagan — prac. umysł. MPKG, 10. Leon Krzolek — malarz.

OKRĘG WYBORCZY NR III: 1.

Leon Para — kier. zaopatr. MPKG, 2. Brunon Rychły — komendant posterunku MO, 3. Franciszek Meclski — fotograf, 4. Danuta Paszka — prac. fiz. Zakładów Wyróbów Filcowych, 5. Józef Madaj — prac. fiz. Mleczarni, 6. Stanisław Wandzel — elektryk Kuźni „Ustron”, 7. Wincenty Pońo — starzy drogomistrz REDP, 8. Robert Walczek — ślusarz Zakł. Sprzętu Rolnego, 9. Józef Sabela — kierownik zbytu Odlewni Żeliwa, 10. Józef Korbel — rzemieślnik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV: 1.

Edward Sajak — z-ca dyrektora WSS, 2. Janina Dziendziel — prac. umysł. Zakł. Przemysłu Welnianego, 3. Jan Gruszek — rzemieślnik, 4. Zofia Nowak — listonosz Urzędu Pocztowego, 5. Eugeniusz Lach — ślusarz Zakł. Przem. Welnianego, 6. Adam Smelak — rolnik, 7. Aniela Tobiasiewicz — nauczycielka Szkoły Podstaw. nr III, 8. Józef Rybica — mistrz Betoniarńi, 9. Stefania Gańczarczyk — prac. umysł. MPKG, 10. Władysław Gabzdyl — prac. umysł. Zakł. Sprzętu Rolniczego, 11. Karol Zyma — rolnik, 12. Eugeniusz Sobczak

— prac. umysł. Kieleckiego Przeds. Robot. Mostowych.

STRUMIEŃ

OKRĘG WYBORCZY NR I: 1.

Marian Wójtowicz — kier. Działu Inwestycji Zakł. Prod. Urządzeń Mech. w Pszczynie, 2. Bronisław Świeży — monter BPIS w Bielsku-Białej, 3. Teofil Górski — przewodn. Prezydium MRN, 4. Maksymilian Kaczmarek — korektor Cies. Druk Wydawn. w Cieszyźnie, 5. Wilhelmina Podolska — kier. Przedszkola, 6. Eugeniusz Zygm — prac. umysł. GS w Chyblu, 7. Helena Zuber — pielegniar ka Ośrodka Zdrowia, 8. Antoni Wieliczka — kierownik piekarni GS, 9. Jadwiga Smolorz — prac. fiz. Cies. Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach, 10. Stanisław Przebinda — komendant Straży Przem. Wojew. Przeds. Wod. I Kan.

OKRĘG WYBORCZY NR II: 1.

Aljoży Gawron — dyr. Pow. Przeds. Rem.-Budowl., 2. Jan Wrona — prac. umysł. GS, 3. Teofil Kocur — tokarz Walcowni Metali „Dziędzie” w Czechowicach, 4. Kazimierz Jabłoński — kier. Apteki, 5. Brunon Strzdała — prac. fiz. Woj. Przeds. Wod. I Kan., 6. Andrzej Biliński — kier. laboratorium Woj. Przeds. Wodoc. I Kan., 7. Karol Sztoloz — prac. fiz. Woj. Przeds. Wod. I Kan., 8. Karol Wantulok — emeryt, 9. Stefania Klimonda — technik Rejonu Drog Wodnych Głiwic, 10. Jadwiga Poła — naucz. Szkoły Podst. w Zabłociu.

Odznaczenia dla działaczy

W dniu 5 maja, przed Dniem Działacza Kultury, odbyła się w Katowicach uroczystość dekoracji zasłużonych działaczy naszego województwa, w której udział wzięli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Edwardem Gierkiem i członkiem Rady Państwa, przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach tow. Jerzym Ziętkiem.



Wśród odznaczonych znaleźli się również czterej działacze kultury z Katowic, których sylwetki zamieszczamy niżej. Od lewej: Jan CIESLAR — kierownik Domu Kultury w Cieszynie, nauczyciel i działacz społeczny, twórca i wieloletni kierownik znanego zespołu „Skrzatki cieszyńskie”. Został wyróżniony Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Jan FOLTYN — dyrektor Teatru im. Adama Mickiewicza w Cieszynie, doświadczony nauczyciel, działacz ZBoWiD, Macierzy Ziemi Cieszyńskiej i in. organizacji. Jest laureatem nagrody ministra kultury i sztuki.

Mgr Edmund ROSNER — nauczyciel polonisty Zespołu Szkół Rolniczych w Cieszynie, zasłużony badacz regionalnej literatury Ziemi Cieszyńskiej, działacz ZNP. Został wyróżniony Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Władysław WIECŁAW — emerytowany nauczyciel, organizator życia oświatowego i kulturalnego w Puńcowie, działacz świetlicowy i Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Został wyróżniony Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Wszystkim zasłużonym, wśród których znajdują się również współpracownicy GŁOSU, serdecznie gratulujemy, życząc im równocześnie dalszych sukcesów w ich pięknej pracy społecznej. (m)



„POGLĄDY”

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 9, z datą 1-15 maja 1969 r.) zawiera szereg interesujących materiałów, poruszających aktualną problematykę, które warto przeczytać. Stanisław Wilczek w artykule „Nie o nas bez nas” nawołuje do problematyzacji zbliżających się wyborów; Stanisław Kiermaszek w artykule „Skatki i lasy” o zmianie krajobrazu naszego województwa; Władysław Oszełda w dziale „Listy” pisze na temat „Doświadczeń terenowych” w różnych dziedzinach życia społecznego; Taż połączony z raportem „Na początku” był „Poniatołowski” o osiągnięciach „Mostostali”; Jan Pierchala w dziale „Rozmowy” „POGLĄDOW” przeprowadził interesujący wywiad na temat świadomości studenta; Michał Sprusiński w artykule „Smak wewnętrzny” wadzą politykę” pisze o powrocie politycznej drugiej; Przecypostolici z cyklu „Książki 25-lecia” Stanisław Horak w artykule „Wysoki lot” pisze na temat twórczości Władysława Broniewskiego.

Recenzje nowości wydawniczych oraz bogata kronika życia kulturalno-oświatowego w naszym województwie dopełniają ten interesujący numer „Poglądów”.

„KWARTALNIK OPOLSKI”

Podwójny, ostatni za zeszyły rok numer opolskiego kwartalnika naukowego (R. XIV: 1968 nr 3-4) zawiera kilka prac naukowych, które niewątpliwie zainteresują cieszyńskiego czytelnika. Są to prace: Wiesława Lesiaka: „Z badań nad planizmem zastępczym na Śląsku w latach 1914-1924”; Karola Daniela Kadłubca: „Z śląskich opowieści wizerunkowych”, w której to pracy autor powołuje się na materiał pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego; Jerzego Słizńskiego: „Podania z Beskidu Śląskiego”, gdzie autor publikuje kilkanaście tekstów zapisanych w 1961 r. na terenie Beskidu Śląskiego; Stanisława Rospondia: „Droga do Śląska — Początki językoznawstwa śląskoznaczonego” — kolejny, czwarty już odcinek wspomnianego wybitnego polskiego uczonego.

(fz)

Stan Borys w Cieszynie

Dnia 2 maja br. odbył się w cieszyńskim Teatrze koncert zespołu „Borys-Bizony”. Przeszło dwugodzinny występ był interesującym i barwnym widowiskiem muzycznym. Poprosiliśmy Słazka (pseudonim) o kilka słów dla naszego pisma.

— Jakże są twoje wrażenia z Cieszyny i jak oceniasz naszą publiczność?

— Miasto naprawdę piękne, posiada wiele uroczych zakątków. Zwiedziłem ruiny zamku i zabytkową Rotundę. Jestem miłe zaskoczony reakcją publiczności, świadcząca o dobrym wyrobieniu muzycznym.

— W jakich piosenkach oszczędzacie sobie?

— Chcę śpiewać piosenki dobre i staram się je jak najlepiej wykonać, wychodząc z założenia, że piosenka dobra powinna być dobrze zaśpiewana.

— Jakże macie plany na przyszłość?

— Prawdopodobnie wystąpimy na festiwalu w Opolu, na który przygotowujemy piosenkę do muzyki Bogdana Kandelewicza „Bądź mi”.

— Słyszeliśmy, że interesujecie się poezją — w jakim stopniu?

— Staram się sam pisać, mam już na swym koncie kilka tekstów do śpiewanych przez siebie utworów. Bardzo chciałbym wydać własny tomik poezji. Gorąco wierzę, że osiągnę swój cel.

— Czy macie coś do przekazania swoim cieszyńskim sympatykom?

— Owszem, pragnęlibym podziękować wszystkim za miłe przyjęcie, przesłanie zarzekań, za serdeczne pozdrowienia. Za zadających w tym roku maturę obliczając trzymać kciuki, a tym, którzy zaczęli w przebiegu, przyrzekam zadedykować piosenkę.

Rozmawiali: Michał Bitnók, Marek Wiernik

Na Dni Oświaty Książki i Prasy

TEGOROCZNE DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY mają m. in. na celu nasilenie różnego rodzaju akcji o charakterze kulturalnym i oświatowym w środowiskach wiejskich.

Jakie miałyby propozycje pod adresem choćby naszych świetlic i klubów wiejskich? Aby nie zadowalały się stereotypowymi spotkaniami z literatami, publicystami, dziennikarzami i innymi ludźmi spod znaku kultury i sztuki, co zaleca program

kreślone treści do przemysłu. Oczywiście trudno ustalić format tych spotkań i ich charakter, wychodząc bowiem poza szablony, są popisem zdrowej myśli i inicjatywy. Powinny stać się swobodną wymianą myśli, odpowiedzi na potrzeby nadania im akcentów relaksowych.

Ta „turystyka kulturalna” odbiega od utartych pojęć turystycznych. Trudno nam się o swoi z myślą, że możemy miast na łono natury zabłądzić do...

PEREGRYNACJA do wsi kulturalnej

WŁADYSŁAW OSZEŁDA

„Dni”, ale, aby potrafiły „zgrać” swe poczynania z organizacjami społecznymi, takimi jak: Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodniej, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, a także z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi, by wspólnie opracować program takich spotkań, które zainteresowałyby słuchaczy.

Dlatego, poza ogólnikami, poza treściami abstrakcyjnymi, musi on mieć charakter regionalny, musi być powiązany z tym, co interesuje mieszkańców poszczególnych wsi, osad, miast, dzielnic. Powinien on też mieć jakiś logiczny związek z akcją wyborczą.

Takie spotkania, połączone z obywatelską dyskusją, odbywające się pod auspicjami Frontu Jedności Narodu, spełniłyby dodatkowy cel: zbliżenia obywatela do władzy i na odwrót.

Namawiam nasze powiatowe instancje, nasze powiatowe placówki, nasze powiatowe związki twórcze, nasze powiatowe ośrodki działalności, takie jak PTTK, TRZZ, ZBoWiD, Liga Kobiet, nie mówiąc już o organizacjach młodzieżowych: ZMS, ZMW i ZHP o tę peregrynację na u-mówione obszary wiejskie z określonym i uzgodnionym w terenie planem działania. Rzecz jednak w tym, aby te spotkania nie były szeptane, formalne, bezdusne, wypełnione sloganowym gadaniem, ale by były twórcze, dyskusyjne, harmonizujące poczynania, by dawały ludziom o-

kluby „Ruchu”, że na szlaku naszej kulturalnej peregrynacji możemy zamiast pomnika przyrody napotkać „ciekawego człowieka regionu”, którego warto czasem odkryć. Do tego jednak, poza chęcią, poza zapałem organizatorskim, trzeba odrobiny wyobraźni i upor. Bo przyrzekliśmy się działać na polecenie lub zalecenie, natomiast rzadko wypromieniujemy myślenie oryginalne, wychodzącą na spotkanie tym, z natury rzeczy bardzo ogólnym, zaleceniem.

Pytanie: czy stać nas na takie działanie? Wydaje mi się, że — tak. Tu niech mi posłuży przykład odległej Jaworzynki, gdzie miejscowy kierownik Klubu „Ruchu”, Jan Bury, wraz z zespołem działaczy stworzył odpowiedni klimat dla rozwoju inicjatyw, które doczekały się wysokich ocen, nie tylko w skali powiatu, ale także województwa. Wydaje mi się, że w realizacji tak pojętego programu działania — nie tylko w okresie „Dni” — mogłaby być wielce pomocna Poradnia Kulturalno-Oświatowa, spełniając rolę koordynatora i inspiratora.

Tak czy owak, niezależnie od końcowych wyników, warto — wydaje się — w „Dniach Oświaty Książki i Prasy” uczynić krok — choćby nieduży — w kierunku ożywienia środowisk wiejskich, łącząc ich poczynania z tymi powinnościami, które wypływają ze statutowych zobowiązań naszych powiatowych placówek

Grupa Etiopczyków opuściła Cieszyn

W tych dniach opuściła nasze miasto grupa Etiopczyków, przebywających od pół roku na praktyce w Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi. Afrykańczycy mieli przez ten okres sposobność nie tylko podniesienia kwalifikacji zawodowych, ale nadto poczynili szereg obserwacji, które pozwoliły im lepiej ocenić nasz kraj, znany im jedynie ze słyszenia.

Przed odjazdem naszych przyjaciół, mieliśmy okazję rozmawiania z nimi. Wszyscy wyjeżdżali zadowoleni, z mocnym postanowieniem utrzymywania kontaktów ze swymi znajomymi w Polsce. Derebew Shankute z wielkim zachwytem wyrażał się o

naszych osiągnięciach, o pracowitości ludzi, których poznał i o powszechnej żywości z jaką spotykał się on i jego koledzy w Cieszynie. Pozostawił nam też pismo, które jest zbiorem wyrazem wdzięczności dla Polski, dla tych wszystkich, którzy otoczyli grupę Etiopczyków opieką.

— Przyrzekamy, że nasz pobyt w Cieszynie — kończy swój list Derebew Shankute — niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia przyjaźni między Polską a krajami Afryki.

Zainteresowanie regionem owocuje

W ostatnich miesiącach zanotowano wyraźne ożywienie działalności społeczno-kulturalnej młodzieży Zespołu Instytutowych Techników Rolniczych zrzeszonej w ZMW i ZHP. Wiele swych inicjatyw uwieczyla młodzież pięknymi sukcesami.

Pod koniec kwietnia odbył się Przegląd Zespołów Artystycznych szkół rolniczych województwa katowickiego. Na przegląd ten starannie przygotowały się przede wszystkim dwa zespoły działające przy ZPTR: owocem tych prac były pierwsze miejsca zespołu muzycznego „Akasze” oraz zespołu małych form teatralnych.

Zespół muzyczny ZPTR znany jest w Cieszynie z kilku występów. Godne podkreślenia jest, że „Akasze” grają wiele własnych kompozycji. Natomiast dla zespołu małych form teatralnych występ w przeglądzie był premierą i to premierą udaną. Program pt. „Nigdy więcej wojny” zyskał nie tylko wysoką ocenę jury, ale także aplauz widowni.

Trzeba zaznaczyć, że oba zespoły ZPTR wystąpiły w dniu 3. 5. 1969 r. w Pałacu Młodzieży w Katowicach w koncercie laureatów, w czasie którego referaty wygłosili też: Krystyna Ostroga z Techn. Rach. Rolnej i Jerzy Małota z Techn. Mech. Roln. jako laureaci konkursu na referaty popularno-naukowe, zorganizowane przez ZW ZMW.

Inicjatywy kół ZMW poszły również w innych kierunkach. I tak, kół przy Technikum Ochrony Roślin zorganizowało nader ciekawy quiz „Czy znasz Trybunę Robotniczą”, a kół przy Techn. Mech. Rolnictwa — Turniej Kibiców Sportowych. Imprezy te nie tylko się podobają ale kryły w sobie walory kształcące i wychowawcze, podobnie zresztą jak zorganizowane przez młodzież ZPTR wystawy. ZMW przygotował dokumentalną wystawę „Cieszyński przemysł”, a XII Drużyna ZHP im. Ogiń Małkowskiej czynną w tych dniach wystawę „Wybitni pisarze Ziemi Cieszyńskiej”.

Godne uwagi jest to, że inicjatywa tych imprez wyszła ze strony organizacji młodzieżowych i że wrosły one z coraz większym zainteresowaniem młodzieży regionem, z którego wywodzi się i w którym żyje. Zarówno bowiem wystawy, jak szkolna sesja popularno-naukowa ZPTR stoja pod znakiem Ziemi Cieszyńskiej. (e)

CIESZYN WZORAJ, DZIŚ I JUTRO

O tym jak wyglądał Cieszyn dawniej tak pod względem urbanistycznym, kulturalnym, jak i gospodarczym. Jak przedstawia się sytuacja dziś i jakie są perspektywy rozwoju naszego miasta, będą mówili w „Naszym Kąciku” członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium MRN tow. Jan KULIG, dyrektor Muzeum mgr Witold IWANEK, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej mgr PMRN Kazimierz MILATA oraz kierownik Wydziału Architektury i Urbanistyki PMRN inż. Edward KISIEL. Spotkanie dnia 16. V. o godz. 18.00 organizuje cieszyński Oddział Związku Pracowników Polskich i Klub Propozycji. (x)

WISŁA UCZCI PAMIĘĆ SWEGO ODKRYWCY

W roku bież. mija 140 rocznica urodzin odkrywcy Wisły — Bogumila HOFFA, autora popularnej opowieści o legendarnym założycielu pierwszych osad — Imko Wielecie. By uczyć pamięć Bogumila Hoffa, w Wiśle zawiązał się lokalny komitet, który zamierza ustawić na mogile odkrywcy granitowy blok z żelwnym odlewem wizerunku badacza regionu i pisarza. Model płaskorzeźby został już wykonany. (tk)

JUBILEUSZ SZKOŁY MUZYCZNEJ

W ramach obchodów 25-lecia Polskiej Ludowej otwarto we wtorek, dn. 6. 5., interesującą wystawę w sali Szkoły Muzycznej na Zamku w Cieszynie, która ilustruje dorobek tej ważnej placówki w okresie 35 lat jej istnienia. Dokonując otwarcia wystawy, kier. Wydz. Kultury Prez. MRN w Cieszynie — mgr R. MRÓZEK podkreślił rolę, jaką Szkoła Muzyczna spełnia w środowisku cieszyńskim, szczególnie w latach powojennych.

Program obchodów jubileuszowych jest bardzo bogaty. Uzupełnieniem wystawy i trwałą pamiątką będzie specjalna publikacja. Z imprez artystycznych na uwagę zasługują: Koncert Jubileuszowy, który jest równocześnie popisem uczniów szkoły w dniu 9. 5. br. w Teatrze, w którym występują solści, zespoły kameralne oraz orkiestra Szkoły Muzycznej, jak też Koncert Absolwentów w dniu 10. 5. w nowej salce koncertowej Szkoły Muzycznej. (fz)



OBRAZY LONGINA DZIURY

W sali wystawowej Domu Kultury w Cieszynie czynna będzie od dnia 17 maja br. ekspozycja obrazów Longina DZIURY, twórcy działającego w środowisku zakopiańskim. Jego prace reprezentują t.zw. malarstwo protestu i niewątpliwie wzbudzą duże zainteresowanie. (g)

WYSTAWA SKOCZOWSKICH PLASTYKÓW

W dniach 25 kwietnia — 4 maja br. czynna była w salce wystawowej cieszyńskiego Domu Kultury ekspozycja prac 12 członków koła plastyków-amatorów przy DK „Tryton” w Skoczowie. Kolo, które istnieje dopiero od jesieni ubiegłego roku, ma na swoim koncie stosunkowo bogaty dorobek. W Cieszynie wystawę przyjęło z radością uznania, a jeden z obrazów zakupiony został przez Miejską Radę Narodową. (k)

OSTATNI AKT

KAROL KAJZER

JUREK ZBUDZONY ZOSTAŁ odwołany wybuchających w pobliżu chaty artyleryjskich pocisków. Po kilku sekundach ciszy zaterkotał gdzieś dalej krótkimi, urywanymi seriami karabin maszynowy.

Spojrzał w okno. Spozą rudziejącej kępy wynurzało się uszczadzące słońce. Zapowiadał się piękny pogodny ranek. Pierwszy dzień pamiętnego maja czterdziestego piątego roku.

Obejście budziło się ze snu. Stara Wróblewa akurat wygramoliła się z wysokiego storkowateckiego łóżka, narzucając w pośpiechu szarą, brudną spódnicę i prawie takiego koloru, zapinaną na zatrzaski „jakle”. Spojrzała w okno, skąd dochodziły odgłosy walki, przebiegała się z rozmarzeniem, przysparzając palcami rozkleśnane włosy i zniknęła za kuchennymi drzwiami. Maciej Wróbel grzebał się niezdarnie, postępkował przy ubieraniu spodni, kaszlał, wreszcie wyszedł, pozostawiając po sobie silny fetor tabaki i fajki.

Jurek kręcił się jeszcze chwilę na swoim rozłożonym na podłodze bartogu, wreszcie, gdy strzelanina uznała się za coraz bardziej, palony niecierpliwością, wyskoczył, zaoazł się szybko ubrać, spoglądając ciągle w okno, za którym pękały granaty, terkotały peprze i karabiny.

Później przebudziła się stara Helenka, a w końcu Walkowa z najmłodszą Zosią.

Jurek stanął przed progiem. W dół, jak na dłoni, rozciągało się miasteczko. Wychodzące spoza chaty, więc kto tylko mógł, ukrywał się — na strychach, w piwnicach, w stodółkach, czy w lesie. Wściekali się żandarmi, gdy spotykali w chacie same tylko kobiety, niedołączonych sterców i dzieci.

Strzelanina przesunęła się niebezpiecznie blisko. Kule łwistały tuż koło samej chaty, nawet w izbie nie było bezpiecznie, kula mogła wpaść przez okno.

Kobiety krzwały się koło kuchni. Walkowa rozstawiła na stole talerze do obiadu. Przy stole nikt jednak nie miał zamiaru śniadć, zbyt niebezpiecznie. Porozkładano się więc po kątach, chroniąc się za ścianami. Każdy wziął swój talerz na kolana. Obiad spożywano w milczeniu. Tylko stara Wróbel postępkował jak zawsze, sterców i miasek głodno.

Od strony Pogorza rozchylała się artyleria, rozszalała się pistolety i karabiny maszynowe. Nagle — donośny, potężny wybuch. Zadrżała ziemia, wstrząsnęło grubymi murami chaty, popękały szyby w oknach. Niemcy wysadzili most na Wiśle w Skoczowie.

Koło południa Jurek zauważył ożywiony ruch nad rzeką.

— „Przeprawa przez Wisłę” — pomyślał. Wrócił z lasu Walek. W ciągu ostatnich nocy nie przebywał w domu. Wycofując się, Niemcy

Walek pozwolił, z namaszczeniem sięgał łyżką do talerza. Myślałmi był w domu, w swojej wsi, którą musieli opuścić.

W ostatnich dniach lutego rozszalała się wiadomość o przymusowej ewakuacji cywilnej ludności mieszkającej we wschodniej części Ochab, po prawej stronie rzeki Wisły. Nazajutrz do godziny trzeciej po południu mieszkający tej części wioski mieli zgłosić się z całym inwentarzem żywym, jaki im jeszcze pozostał, na punkcie zbiornym koło Farany pod wileńskim kopcem, skąd cała kara-

radzu, a kiedy i tam zaczęto przebiekować o ewakuacji, zadowolony znowu swój skromny dobytek na wóz i powędrował dalej za Skoczów, do Kiselowa, gdzie mieszkali jego dalecy krewni Wróblewowie.

Stamtąd prawie codziennie spoglądał w stronę leżącą w dolinie Skoczowa, w stronę swojej wsi i serce jego ścisła goręć na myśl o tym, że wiosna w całej pełni, a pola leżą odłogiem, nie będzie zboża i ziemniaków do obsiania i obsadzenia ziemi.

A z czego żyć w tym okresie ciężkiego przednówka? Nawet było trzeba było ukrywać w przygotowanym do tego, odpowiednio urządzonego bunkrze, bo Niemcy wyścigali z obory każdą sztukę żywego inwentarza dla wycofującego się Wehrmachtu.

Nieznane długo wlokły się te dni wycekwania. Front zatrzymał się od kilku tygodni na linii Pogorza — Bielsko — Ochaby — Pruchna...

ECHO WALKI przetoczyło się na zachód, w stronę Cieszyna. Pod wieczór na podwórzu Wróbla wkradł się radziecki patrol. Na czole ośmioosobowej grupy szedł młody oficer w granatowym, zniszczonym płaszczu. Wszyscy byli zakurzeni, zmęczeni.

Nie było spontanicznego powitania, nie było kwiatów, uścisków, był za to chleb i sól, z którymi wyszła przed próg domu stara Wróblewa. Były za to trzy wuzszenia, szczerze trzy radości, ulgi i wdzięczności dla radzieckich żołnierzy.

Żołnierze raczyli się przygotowaną przez kobiety tustą jajecznicą i razowym chlebem, popijając mocną, ciepłą herbatą, gwarząc wesoło i swobodnie z gościnnymi gospodarzami. Po krótkim odpoczynku patrol ruszył dalej, w kierunku zachodnim, skąd dochodziły echa pojedynczych wystrzałów.

Wesoło było i głośno tego wieczoru w domu Wróblewów. Walkowie rozprawiali z gospodarzami o dzisiejszych wydarzeniach, o polityce, o czekającym ich powrocie do domu. Czy aby całego, czy będzie do czego wracać? Ha, trudno, co będzie, to będzie. W najgorszym razie złączą od nowa, od fundamentów...

wana wyruszyć miała w stronę Cieszyna i dalej na zachód — może do Reichu. Przerazenie i rozpacza ogarnęły ludzi. Na zarządzenie nie było jednak żadnej rady. Za nieporządkowanie się kula w leń.

Walek nadawałowa na drabinisty wóz stana, wziął trochę granatów, odzież, żywności, zaprzęgnął jedyną krasulę, która pozostała po uprzedniej rekwizycji, załadował całą rodzinę i wyruszył po kryjomu w stronę Smoradza, gdzie zarządzenia o ewakuacji nie obowiązywały — przynajmniej na razie.

Imi również znaleźli schronienie w pobliskich wioskach — w Kiczycach, Wilfcy, Smoradzu, Dewowcu, do punktu zbiornego się nie stawili. Każdy chciał być blisko, jak najbliższego domu, wsi. Przecież wojna się kończy, niedługo powinni wrócić. Tutaj właśnie, na swojej ziemi, chcieli doczekać wyzwolenia.

Walek znalazł początkowo schronienie w Smo-

„SPOŁEM”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
ODDZIAŁ SKOCZÓW-USTROŃ
w Ustroniu

przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w Skoczowie dla Pracujących

W ZAWODACH:

- SPRZEDAWCA (dziewczynki i chłopcy)
- MASARZ (chłopcy)
- PIEKARZ (dziewczynki i chłopcy)

Wpisy przyjmuje Biuro Spraw Pracowniczych, Ustron, ul. Partyzantów 1, oraz biuro SPOŁEM WSS, Rejon w Skoczowie, gmach Poczty, I piętro, do 30 czerwca 1969 r.

Przy zgłoszeniach należy złożyć podanie i życiorys. Resztę dokumentów (metryka urodz., świadectwo szkolne) w czerwcu 1969 r.

Nauka trwa 2 lata. Praktyka płatna w I roku 150 zł, w II roku 300 zł. Miejsca praktyki: Ustron lub Skoczów — do uzgodnienia. ar84

CIESZYŃSKA FABRYKA NARZĘDZI „CEFANA”
w CIESZYŃNIE, ul. Na Brzegu 6, tel. 15-31

przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW i UCZENNIC
DO KLASY I

Przyzakładowej Zasadn. Szkoły Zawodowej
dla Pracujących CFN

w następujących zawodach:

ŚLUSARZ MECHANIK, ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY, ŚLUSARZ
MASZYNOWY, TOKARZ, FREZER, MURARZ PIECOWY

Wpisy przyjmują warsztaty szkolne oddzielnie od 6 do 13
z wyjątkiem soboty.

Przy zgłoszeniach należy oddać: podanie, życiorys, metrykę
urodzenia lub dowód osobisty matki, zaświadczenie o stanie
małatkowym rodziców, świadectwo zdrowia, 4 fotografie.

Najpóźniej do 30 czerwca 1969 r. należy dostarczyć świa-
dectwo 8 klasy szkoły podstawowej wraz z roczną wykona-
nym odpisem.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi: w I roku nauki
150 zł, w II roku nauki 320 zł, w III roku nauki 720 zł.

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań,
ekwiwalent za węgiel deputatowy, odzież ochronna, mydło
i inne świadczenia.

Sieroty i półsieroty otrzymują co kwartał zasiłki pieniężne
do 900 zł.

Chetni uczniowie mogą stać się członkami orkiestry zakła-
dowej.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać
do 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Cie-
szynie.

Zakład CFN znajduje się w Cieszyńsku naprzeciw dworca
kolejowego i autobusowego. 82kr

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
W CIESZYŃNIE

ZATRUDNI AJENTÓW

do sprzedaży straganowej warzyw i owoców
do sprzedaży obwoźnej (saturatory)
napojów chłodzących i lodów.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr
tut. Dyrekcji. 71 kr

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO
PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE,
ul. Młyńska 1. Druk.: Prasowe Zakłady
Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul.
Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM.
Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, tele-
fony: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenu-
merację przyjmują listownie, urzędowo pocztowe oraz oddziały
PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-c na m-c następny. Wszelkich
informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki
Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie
wraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Nakład 18.051 egz. 0-5

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
w Cieszyńn

poleca na sezon letni

Sprzet turystyczno-sportowy

- * namioty * materace dmuchane,
- * stoliki namiotowe * butle butan
- propan * wiatróvky * koszulki
- * spodenki sportowe itp.

Kto wyjeżdża na wczasy i biwaki,
powinien odwiedzić sklep sportowo
— turystyczny MHD, Cieszyń, Ry-
nek. kr85

Beskid na równi pochyłej

CHYBIE (cz). Przy niezwykle upalnej pogodzie rozegrali piłkarze ko-
lejne mecze mistrzowskie. Z zespołów klasy A wśród reprezentantów
naszego powiatu najcięższym spisuje się w II rundzie Beskid Skoczów,
który nie zdobył jeszcze ani jednego punktu. W niedzielę znowu
przegrał z Cukrownikiem w Chybie. Porażki doznała również Kuźnia
Ustron i Górnikiem Czechowice i Wisła Strumiń z LZS Bojszowy. Stal
Cieszyń natomiast wstrzymała się z meczem z LZS Łąka. Stracił pierwszy punkt
w rozgrywkach (II runda) dotychczasowy lider, Walcownia Czechowice.
Wśród zespołów klasy B należy odnotować pierwsze zwycięstwo Po-
goni Waplenica i porażkę Piasta w Wapienicy — przy wydatnej pomocy stron-
niczego arbitra.

W klasie C świetnie spisują się nadal piłkarze Beskidu Brenna, któ-
ry wygrywa swoje mecze bardzo wysoko. Niespodzianką jest porażka
na własnym boisku LZS Górki z LZS Kończyce Małe.

A-klasa

GÓRNIK CZECHOWICE —
KUŹNIA USTROŃ 3:0 (1:0)

Przez 90 min. goście mieli zdecydowaną przewagę, ale mecz wygrali gospodarze, którzy dwoma udartymi atakami pokonali bramkarza Kuźni. Fatalnie w tym dniu dysponowany był as atutowy ustronickiego zespołu Jaszowski, który aż 6-krotnie pu-
dłował w 100-procentowych sytuacjach. Potwierdzeniem tego, że Kuźnia słabo strzelała, jest nie wy-
korzystana przez Burlana „Jedenastka”. Trzeciego gola uzyskał Gór-
nik z rzutu karnego.

CUKROWNIK CHYBIE — BESKID
SKOCZÓW 3:0 (1:0)

Spotkanie to mogło się podobać
tylko w pierwszym ćwierć, kiedy to
oba zespoły grały bardzo szybko i
dużo strzelały. W tym czasie jeden
z ostrych strzałów Hufka znalazł
drogę do siatki i Cukrownik pro-
wadził do przerwy 1:0. Po zmianie
pól gra „ślada”. Niesamowity upał
tak osłabił zawodników, że ledwie
poruszali się po murawie boiska.
Lepszą kondycję mieli piłkarze Chybie,
zdobili się jeszcze na dwa udane
ataki, które przyniosły im dwie
bramki. Pierwszą strzelił Hudek, a
drugą Kurpas. Skoczowianie mieli
jeszcze szansę na zmianę wyniku,
ale napastnicy fatalnie pudłowali.

LZS BOJSZOWY — WISŁA
STRUMIŃ 2:1 (0:0)

Goście byli przez cały czas spotka-
nia równorzędny partnerem LZS.
Atut własnego boiska i niesamowity
doping, szczególnie w drugiej po-
łowie, waleń przewyższyli się, że
zwycięzca tego spotkania został go-
spodarzem. Jedyną bramkę dla Wisły
strzelił Stanisław Dura.

STAŁ CIESZYŃ — LZS ŁĄKA
2:1 (1:0)

Było to mało ciekawe widowisko.
Gra była ospała i mało ciekawa. Le-
piej wyszłoby technicznie gospodar-
ze częściej zagrali bramce LZS.
Jeden z udanych ataków, zakończony
celem strzałem Krowczyńskiego,
przyniósł Stał prowadzenie 1:0
— i tak pozostało do przerwy. Po
zmianie pól gra stała się jeszcze
bardziej ospała i nudna. Drugą bramkę
dla gospodarzy strzelił Kornas.
W pozostałych meczach padły na-
stępujące wyniki: LZS Komorowice
wygrał z MKS Bielsko 2:2, a Beskid
Bielsko zremisował z liderem Wal-
cownia Czechowice 1:1.

TABELKA

1. Walcownia	17	24	40:17
2. LZS Bojszowy	17	21	32:36
3. LZS Komorowice	16	20	30:18
4. STAŁ CIESZYŃ	16	20	25:23
5. Beskid Bielsko	17	20	25:23
6. Elektrostał	16	18	21:17
7. CUKROWNIK CHYB.	17	16	24:28
8. LZS Łąka	16	16	22:27
9. KUŹNIA USTROŃ	17	14	23:27
10. Górnik Czechowice	16	13	23:25
11. BESKID SKOCZÓW	17	13	23:24
12. WISŁA STRUMIŃ	17	11	32:41
13. MKS Bielsko	17	11	26:36

W najbliższą niedzielę grają: Be-
skid Bielsko — Stał Cieszyń, Kuźnia
Ustron — LZS Komorowice, Beskid
Skoczów — Górnik Czechowice, Wi-
sła Strumiń — Cukrownik Chybie,
Elektrostał — Walcownia Czechowice, LZS
Bojszowy, MKS Bielsko grają.

B-klasa

PIAST PRZEGRZAŁ
W WAPIENICY

CIESZYŃ (cz). Niespodziewanie
porażki doznał w Wapienicy Piast
Cieszyń, który przegrał z Pogonią
0:1 (0:1). Wynik meczu nie jest od-
zwierciedleniem tego, co działo się
na boisku. Oba zespoły miały sporo

okazji do zdobycia bramki, ale na-
pastnicy wykazali w tym dniu wy-
jątkową indolencję strzałową. Piast
utracił bramkę w 37 min. z dzie-
kiego strzału pomocnika. Pogoni
Rymarczyka (z 30 m). Piast wypar-
dził strzelił dwie bramki, ale arbi-
ter ich nie uznał.

Cieszyń może pierwsze w drugiej
rundzie zwycięstwo zdobyć w wy-
stępie, która wygrana w Bestwinie 3:2
(0:1). Bramki dla zwycięzców strze-
lili: Pawlik, St. Gabrzył i Kiocek.
Wygrał swój mecz również LZS
Drogomyśl, który pokonał u siebie
Olimpia Goleiszów 2:0. Obie bramki
dla Byskiewicz strzelił Baran. Re-
zerwa Stał Cieszyń zremisowała z
LZS Kaniów 1:1.

A oto pozostałe wyniki: LZS Stu-
dzionka — LZS Kozły 3:1, LZS
Miedana — Iskra Pyszczyna 0:3, LZS
Bestwin — LZS Zabrzeg 0:0.

TABELKA

1 Iskra Pyszczyna	20	35	70:17
2 LZS Kozły	20	31	61:28
3 PIAST CIESZYŃ	20	29	63:24
4 LZS Kaniów	20	24	39:24
5 Pogoni Waplenica	19	22	44:28
6 LZS Bestwin	19	22	40:30
7 STAŁ II CIESZYŃ	19	20	30:31
8 LZS DROGOMYSŁ	19	18	34:39
9 OLIMPIA GOLEISZÓW	20	17	32:36
10 LZS Studzionka	20	16	30:31
11 LZS Zabrzeg	20	15	25:43
12 LZS Miedana	19	12	30:40
13 LZS Bestwin	20	11	24:32
14 LZS POGWIZDÓW	20	10	34:45
15 Leśnik Kobiór	19	9	19:46

11 bm. grają: LZS Zabrzeg — LZS
Drogomyśl, LZS Kaniów — Pogoni
Waplenica, Olimpia Goleiszów — Le-
śnik Kobiór, Piast — LZS Bestwin,
Iskra Pyszczyna — Stał II, LZS Stu-
dzionka pauzuje.

C-klasa

BRENNA GROMI RYWALI

BRENNA (cz). Zwycięstwo za zwy-
cięstwem notuje na swoim koncie
Beskid Brenna. Ostatnio jego piłka-
rze rozgromili u siebie LZS Hańcza
3:0. Niespodzianką dużego formatu
jest zwycięstwo LZS Kończyce Ma-
łe nad rezerwami drużyny z Gó-
rek 5:3. Wygrał swój mecz wyzdo-
wiał i Iskra Pyszczyna — LZS Zab-
2:1. Piast II uległ LZS Marklowice
1:3, a LZS Dzięgielów wygrał gło-
dko z LZS Baków 4:1, LZS Kaczyce
— LZS Kolejarski Zembrzydowice po-
dzilił siłą punktami (2:2). LZS
Kończyce Wielkie wygrał walkowem-
rem z LZS Pruchna. Do 24 min. go-
spodarze prowadzili 3:1. Po wyki-
czeniu z boiska dwóch zawodników
gości za niesportowe zachowanie,
piłkarze LZS Pruchna zeszli z bo-
iska.

TABELKA

1 Beskid Brenna	17	27	51:15
2 LZS Kaczyce	16	23	57:28
3 LZS Górki	14	23	37:18
4 LZS Kończyce M.	16	24	41:26
5 LZS Dzięgielów	17	19	54:46
6 LZS Zabłocie	16	19	40:33
7 Piast II Cieszyń	17	19	40:34
8 LZS Marklowice	17	18	44:35
9 LZS Pruchna	17	13	33:42
10 LZS Iskrzyżyc	17	12	22:50
11 LZS Zembrzydowice	17	11	29:35
12 LZS Hańcza	17	11	29:52
13 LZS Baków	17	10	27:45
14 LZS Kończyce W.	17	4	23:57

W najbliższą niedzielę grają: LZS
Marklowice — LZS Kończyce W.,
Kolejarski Zembrzydowice — LZS Dzię-
gielów, LZS Pruchna — LZS Iskrzy-
życ, LZS Zabłocie — LZS Kaczyce
M., LZS Baków — Beskid Bren-
na, LZS Hańcza — Piast II, LZS
Kaczyce — LZS Górki.

juniorzy

ZWYCIĘSTWA
CUKROWNIKA I STAŁI

CIESZYŃ (cz). W kolejnych me-
czach juniorów klasy A nasze ze-
spoly uzyskały następujące wyniki:
Kuźnia Ustron przegrała z Gór-
nikiem Czechowice 2:3, Beskid Skoczów
uległ Cukrownikowi Chybie 0:2, a
Wisła Strumiń LZS Bojszowy 2:2.
Stał Cieszyń wygrała z LZS Łą-
ka 4:1.

O „PUCHAR POLSKI”

CIESZYŃ (cz). Niedawno odbyły
się zaległe spotkania o „Puchar
Polski”, w których zmierzyły się
Piast Cieszyń z Beskidem Skoczów
i LZS Hańcza z Wisłą Strumiń. W
pierwszym pojedynku zwyciężył Be-
skid 2:1, a w drugim Wisła 4:3. Ze-
spoly te awansowały do dalszych
rozgrywek pucharowych.

UNIA RACIBÓRZ —
REPREZENTACJA 3:0

CIESZYŃ (cz). 1 Maja gościła w
naszym grodzie II-ligowa drużyna
piłkarska Unia Racibórz. W meczu
Cieszyń z Unią Racibórz, która zmie-
rzyła się z reprezentacją powiatu
cieszyńskiego. Wygrali goście 3:0
(1:0). Bramki strzelił: Witke, Kio-
sek i Wagnal.

Reprezentacja naszego powiatu
wystąpiła w następującym składzie:
Siakala, Sikora, Chocholik, Stefek,
Lysiek, Podgórski, Tatus, Kornas,
Jursza, Mielciński i Poltyn. Po prze-
wie weszli: Okupny, Uchyla i Hus.

BRENNA (cz). Z okazji święta
1 Maja odbyły się tu dwa ciekawe
mecze towarzyskie. W pierwszym
juniorzy miejscowego Beskidu wy-
grali z Kopaliną 2:0, zaś w
drugim seniorzy z Brennej po-
konali wysoko WSTW Cieszyń 7:1.

GIGANTYCZNA IMPREZA



CIESZYŃ (x). W salach Domu Kultury odbył się — przy dużym
zainteresowaniu publiczności — IV Byskawiczny Turniej o Sz-
achowy Puchar Beskidów, ufundowany przez powiat Cieszy-
ński. W turnieju tym wzięło udział 239 uczestników i szach-
tów z całego kraju. Rozegrali ponad 1500 partii.

Puchar Beskidów w konkurencji seniorów zdobył Ryszard Drozd
z Konstalu Chorzów; na dalszych miejscach uplasowali się: Stefan
Kipński, Start Katowice, Stanisław Kornasiewicz, Start Katowice
i Emil Pilina z Olimpi Goleiszów.

Puchar juniorów i młodzików zdobył Wojciech Sylva, Start Ka-
towice, a kolejne, dalsze miejsca zajęli: Andrzej Pilch, Start Wisła
i Wiesław Wronka z Kolobrzegu.

W konkurencji kobiet triumfowała Krystyna Clichecka z Górnik
Zabrze, która zdobyła pierwsze miejsce i puchar przed mistrzynią
Polski juniorek: Ireną Lombisani, GKS Katowice i Krystyną
Pilch z włocławskiego Startu.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne oraz rzecz-
owe. Bardzo sprawną organizacją tej gigantycznej, jak na mo-
żliwość naszego miasta, imprezy szachowej spocynała w rękach Jó-
zeffa Matyjańska.

N/a: fragment rozgrywek. Fot.: Stanisław Rzepa.

Wł. Koźdoń — drugi

WARSZAWA (cz). W ub. niedzielę
odbyły się tu zawody o Puchar Po-
lskiego Związku Akrobaticznego Spor-
tów, w których startowali również
zawodnicy z Cieszyńska.

I tak, w skokach akrobaticznych
najlepszym okazał się Janusz Szy-
sko (AZS AWF Warszawa) — 47,1
pkt. przed Władysławem Koźdoniem
(LZS Cieszyń) — 46,8. Warto za-
rzec, że nasz mistrz wystąpił po-
raz pierwszy po dłuższej przerwie,
która spowodowana była dotkliwą
kontuzją nogi.

Drugi nasz reprezentant, Paweł
Borecki, był szósty z 43,35 pkt.

Turniej kometki

PSCZYŃA (cz). W ub. niedzielę
odbył się tu Turniej Kometki
Komet grupy południowej o Pu-
char Rady Wojewódzkiej LZS.
W walkach indywidualnych na-
szą reprezentantką Teresa Tomczy-
k była czwarta — 0 pkt., za Regi-
ną Grychotli (Rybnik) — 12 pkt., Mari-
ą Miszką (Rybnik) — 10 pkt. i Alicją
Bielniak (Bielsko) — 8 pkt.

Drużynowo zwyciężył Rybnik —
18 pkt. przed Bielskiem — 8 pkt.,
Cieszyń — 4 pkt. i Pyszczyna —
1 pkt.

Stał odpadła

CZELADZ (cz). Odbyły się tu roz-
grywki eliminacyjne o wejście do
ligi śląskiej, w których startowała rów-
nież rezerwa cieszyńskiej Stał (mistrz
bielskiej klasy A).

Nasz zespół nie odegrał w tych roz-
grywkach większej roli. Cieszyńscy
przeegrali z ROW II Rybnik 4:6, a
GKS Dąbrowa Górnicza 1:6 oraz z
GKS II Katowice, Silesia II Miecho-
wie i GKS Czestadź po 4:8.
Barw Stał bronili: Danuta Marosz,
Blasik, bracia Macurowie i Feretki.
Nie wystąpił Krupa, który odniósł
niedawno przyrządk kontuzję ręki.
Do ligi śląskiej awansowały ROW
III Rybnik i GKS II Katowice.

Wyrazy głębokiego współ-
czucia.

Ob.
Władysławowi Kubicy

s powodu zgonu
Ojca

składają
DYREKCJA, RADA
ZAKŁADOWA, POP
MIEJSKIEGO HAN-
DLU DETALICZNEGO
W CIESZYŃNIE

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
w CIESZYŃNIE

zatrudni natychmiast:

dekoratora
wystaw sklepowych

Warunki pracy i płacy do
omówienia w dziale kadr
MHD Cieszyń. 72kr

OGŁOSZENIA
DROBNE

KAFKA Piotr zgubił przepustkę sta-
łą nr 10451, wydaną w dniu 17. 12.
1968 r. przez Kopalnię „Moszczni-
ca”. 29931g

SROCZYŃSKA Janina zgubiła leg-
z. nr 440540, wydaną przez ZNP w
Hrubieszowie. 29929g

MOJESCIK Karol zgubił zaświadcze-
nie do biletu miesięcznego wydane
przed PKS Cieszyń. 29927g

MOTOCYKL WSK 125 ccm sprze-
dam. Cieszyń tel. 18-91. 29924g



Turniej „dzikich drużyn”

CIESZYŃ (cz). Nabyliśmy już pierw-
sze zgłoszenia drużyn, które chcą
wziąć udział w rozgrywkach „dzikich
drużyn”, organizowanych przez Za-
rząd Powiatowy ZMS, Redakcję
Głosu Ziemi Cieszyńskiej i PKPRT.
Do grupy młodzieżowej zgłosiły się na-
stępujące zespoły: Olimpia Zabłocie,
Zorza Dębówiec, Wiedzińska Bażano-
wice, Zryw Ogrodzona, Sparta
Rudnik, Orzeł Zembrzydowice oraz
Mechanik, SP-8 i Koszary z Cieszy-
nia, zaś do starszej Techniki Ma-
rines-2 i Orleń z Cieszyńska.

Chętni uczestniczenia w tym turnie-
ju mogą się jeszcze zgłaszać w Zarzą-
dzie Powiatowym ZMS, Cieszyń, ul.
Zwizki i Wigury 2, tel. 14-60, do dnia
12 bm. Należy przedstawić listę zawod-
ników (16) podpisaną przez lekarza.

13 bm. odbędzie się losowanie par
a 18 maja rozegrane zostaną pierwsze
mecze.

Przypominamy, że na zwycięzców
turnieju czekają cenne nagrody rzecz-
owe (piłki, dresy itp.)

Rajd szlakami walk GL i AL

USTROŃ (cz). Jak już informowa-
liśmy, dla uczczenia 25-lecia PRL i
dwudziestolecia Politechniki Śląskiej
Rada Wydziałowa ZSP i Zarząd Wy-
działowy ZMS Wydziału Inżynierii Sa-
niitarnej tej uczelni, organizują 9-11
maja rajd turystyczny szlakami walk
GL i AL.

Organizatorzy przygotowali dla ucze-
stników 10 tras pieszych i jedną au-
tokarową. Meta wszystkich w Ustro-
niu na Rynek. W czasie rajdu ucze-
stnicy składają będą wiązanki kwia-
tów pod pomnikami walk i me-
czeństwa. Oprócz tego na każdej
trasie towarzyszyć będą uczestni-
kom byli partyzanci — uczestnicy
walk w Beskidach.

Sukces Stał

BYTOM (cz). Odbył się tu szcze-
dliwie lekkoatletyczny o drużynowe
mistrzostwo Śląska klasy A, w któ-
rym startowały zespoły: GKS Czestadź,
Polonia Tychy, LZS Gliwice, Andalu-
zia Brzozowice, Bobrek Karb i Stał
Cieszyń.

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 10 DO 16 MAJA BR.



Cieszyn **PIAST**: 10-12 Mordecia na zawołanie, 13-16 Jak ukradł milion dolarów.
Skoczów **PODHAŁE**: 10-11 13 Człowiek z M-3, 14-16 Dwa tygodnie we wrześniu.
Strumień **WISŁA**: do 11 Lalka, 12-14 Bohaterowie.
Telemark 13-16 BS - 3815.
Ustroń **UCIECHA**: 10-12 Beczka prochu, 13 Zakazane piosenki, 14 Kanal, 15 - Miasto nieujarzmione, 16 - Pokolenie.
Wisła **MARZENIE**: 10 - Miasto nieujarzmione, 11 - Pokolenie, 12 - Zamach, 13 - Giuseppe w Warszawie, 14-15 Wzgórze, od 16 Anglika wśród piratów.
Brenna **BESKID**: 9-11 Mój przyjaciel delfin, 14-16 Kochać jak Romeo.
Golezów **SZAROTKA**: 9-11 Testament APL, 13-14 W poszukiwaniu wczorajszego miłości, od 16 Czarna mustang.
Istebna **OLGA**: 10-11 Wiosna nad Odrą, 14-15 Stodki ptak młodości.
ONDRAZEK: Pogoda, 13 - 15 maja, 16 - 18 maja.
Winnetou I cz. od 13 - Winnetou II cz. od 17 Start.
Zębrzydowice **SVRENA**: 10-11 Start, 15-16 Trema.

OBJAZDOWE

CIESZYN - Szpital - 10 maja, godz. 14, DEBOWIC - 12 maja, godz. 17 i 19.30, PIERSCIEC - 13 maja, godz. 17 i 19.30, CISOWNICA - 14 maja, godz. 17 i 19.30, DRÓG - 15 maja, godz. 17 i 19.30, MYSL - 15 maja, godz. 17 i 19.30.
Seans I: „Cztery pancerni i pies” - I - zestaw film polski.
Seans II: „Kopciuszek w potrzasku” - film franc. od 1. 16.



13 maja, godz. 16 i 19: występ zespołu młodzieżowego „SKALDOWIE”.
14 maja, godz. 19: „Rocznica mecenasa” - Krzysztof, Państwowy Teatr Polski Bielsko-Biala, Śląska Wiośna Teatrna.
16 maja, godz. 19: „Symulanci” - Siedzielskiego w wykonaniu Państwowego Teatru im. A. Mickiewicza Częstochowa (Śląska Wiośna Teatrna).



12 maja, godz. 16: Kursy języków obcych.
14 maja, godz. 17: Prelekcja mgr Perfeckiego „Perspektywiczne plany rozwoju Cieszyna”.
16 maja, godz. 18: Teatr Lalek „Baniulka” z Bielska-Białej: „Jak się bawili, to się bawili”.



CIESZYN: od 10 do 17 maja br., dyżury nocne i świadczenia pełni Apteka nr 173, Plac Łondzina 1 (tel. 12-87).
Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171), Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 138), Wisła - Centrum 71, (tel. 14-10), Strumień ulica Pszczyńska 17 (tel. 37) - pełnia dyżurów nocnych i świadczeń Zębrzydowice - bez dyżurów nocnych i świadczeń pełni Pog. Rat. w Wiśle.



W dniach od 10-16 maja br. w salce wystawowo-klubowej Domu Kultury otwarta zostanie wystawa dziesięciu prac malarskich pt. „PKC w oczach dzieci”.

UWAGA ROLNICY!

W związku z masowym nalożeniem chrząszczy - słodzików rzepakowego należy przystąpić do zwalczania jednym z następujących preparatów: TRITOX - płynny w stężeniu 0,5 proc., OWADZIAK - płynny w stężeniu 0,4 proc., OWA-DIAX - pyłisty - 25 kg/ha, DITOX - 30 kg/ha.
Zanim się przystąpi do zwalczania również występujące chrząszcze chowacza czterozębny i brukiewnik. Z uwagi na niebezpieczeństwo wytrucia pszczoł, opryskanie lub opryskiwanie wymienionymi środkami chemicznymi zakończyć na leży na tydzień przed zakwitem rzepaku.
Ze względu na pojawienie się chwastów w uprawach pszenicy, owsa i jęczmienia należy bezzwłocznie rozpocząć opryskiwanie pszenicy omelem wszędzie tam, gdzie jest ona rozkrzewiona.
Opryskiwać dokonywać należy następującymi preparatami: Chwasox - płynny 30 - 4-5 l/ha, Agroxone 4-5 l/ha, Pielik - 1,8 kg/ha lub mieszaną - Pielik 1,8 kg/ha plus Chwasox - płynny 30 - 3 l/ha.
Najodpowiedniejsza temperatura w czasie opryskiwania: 15-20 stopni C. Nie opryskiwać w temperaturach poniżej 8 stopni i powyżej 25 stopni. Na 1 ha daje się 800-800 l cieczy roboczej.

LIST OTWARTY do Dyrekcji OPiT w Katowicach

OD DŁUŻSZEGO CZASU jesteśmy zmuszeni publikować informacje o wadliwie działającej poczcie i to zarówno w Cieszynie, jak w wielu miejscowościach naszego powiatu. Czytelnicy bezustannie zasypują nas listami, telefonują pełni oburzenia, bądź przynoszą do redakcji dowody rzeczowe, świadczące o nieudolnej organizacji i lekceważeniu obowiązków służbowych, a tym samym także szerokiej rzeszy pocztowej klienteli. Wystarczy wspomnieć sławetną historię o myszach w cieszynskiej poczcie, które zdolaty opróżnić zawartość paczki, jaka nadeszła z Danii. Znowu jesteśmy w posiadaniu dowodów rzeczowych, ujemnie świadczących o działalności tak ważnej w życiu gospodarczym i społecznym państwa instytucji, jaką jest poczta.

Oto kilka przykładów:
JÓZEF MACURA (mieszkaniec Cieszyna) telegram nadany w Warszawie dnia 19 marca otrzymał dopiero dnia 22 marca br.

PAWEŁ CICHY - kierownik Pedagogicznej Biblioteki Powiatowej powiadomił nas, że druk nadany w Warszawie dnia 27 grudnia ub. r. doręczony został dopiero 14 kwietnia br.!!! Podobnie było z pismem (nadane w Warszawie dnia 28 grudnia ub. r.), które nadeszło do Cieszyna po upływie 3 miesięcy (dokładnie dnia 9 kwietnia br.) pod adresem PBP nadeszły - tym razem z 4-miesięcznym opóźnieniem - także dwie karty pocztowe.

TYCHON BOŁDYRIW (mieszkaniec Cieszyna) podał nam przykłady, kiedy list z Placu Wolności w Cieszynie, wysłany pod jego adresem (ul. Filariewicza w Cieszynie) wędruje aż 7 dni! Korrespondencje z różnych miejscowości Polski adresat otrzymuje z reguły z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

STANISŁAW CERANOWICZ informuje nas, że 3 przesyłki, jakie otrzymał w miesiącu kwietniu br. z Rzeszowa, Bydgoszczy i Niegosławic, doręczone zostały dopiero po 12 dniach od daty nadania.

Kierownictwo cieszynskiego Obwodowego Urzędu Pocztowo - Telekomunikacyjnego wszelkie interwencje i zażalenia zbija bezradnym wzruszaniem ramion i znaną usterką o braku ludzi do pracy. W całej Polsce jest zapewne kilkanaście tysięcy - jeśli nie więcej - placówek pocztowych, jednak śmiemy twierdzić, że tylko narkaz na ich działalność nie notuje się w ciągu roku, ile u nas w Cieszynie bywa skarg w jednym zaledwie tygodniu!

Wiemy o braku rąk do pracy. W podobnej sytuacji znajduje się jednak wiele przedsiębiorstw, które znajdują właściwe wyjście z kłopotów.

Rzecz w tym, by efektywnie myśleć o przyszłości, przejmując więcej energii i zapożyczyć w przewidywaną przeszłość.

Do Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Katowicach apelujemy, by bliżej przyjrzała się działalności swojej cieszynskiej placówki, by pomogła wypełnić szerzące się tu rozpręczenie, a także udzieliła pomocy we właściwym zorganizowaniu pracy - ku zadowoleniu tysięcy rzesz klientów i interesantów.

(TK)

MAJ w przysłowiach

Chłodny maj, duży urodzaj.
W maju kwarta deszczu - kropła błota.
Maj, bydlu daj, a sam za piec uciekaj.
Grzmot w maju sprzyja urodzaju.
Jak w maju zimno, to w stodole ciemno.
Wody w maju stojące, szkody przynoszą łące.
Gdy się w maju pszczoły roją, roje w wielkiej cenie stoją.
Len zasiany w Stanisława rośnie pięknie jak łąka.
Pankracy, Serwacy, Bonifacy - żli na ogrody chłopacy.
Na Urbana chwile jakie - mówią, że i lato takie.

IF.

WKRÓTKCE MATURALI



Zakwitły kasztany - znak, że zniżają się egzaminy maturalne. Dla uczniów ostatnich klas w liceum i w technikum ten wiosenny widok ma wymowę ostatniego ostrzeżenia: trzeba pośpieszyć nad książkami!

Fot.: Urszula GARBIEŃ

KATOWICE

SOBOTA - 10 MAJA
11.25 „Trzpiotka” film rad. 16.00 Aktualności, 16.25 WF nasyżych dzieci, 16.45 Dla każdego coś miłego, 17.30 Don Kichot - film, 18.00 Gwędź wlków morskich, 18.15 Pracownicy morza - film (Encyklopedia morza), 19.00 Film krótkometrażowy, 19.30 Monitor, 20.05 Koncert wiosenny, 21.25 Wład sportowe, 21.45 KIF: „Trzpiotka” film.
NIEDZIELA - 11 MAJA
9.25 ZSRR w obiektywie kamery, 10.35 Miniaturowe muzyki, 11.00 Motocross MS w klasie 250 cm, 13.30 „Prom” poranek symfoniczny, 14.40 U Bregulów na Zawodzie, 15.10 Piórkiem i węglem, 15.35 Film kr. mtr. 16.00 Finał X Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, 16.45 Prog. rozrywkowy, 17.15 Przed wielkim zwycięstwem, 17.45 Kielnia - rep., 18.00 PKF, 18.10 Teatr TV na świecie „Lobuz” wg. noweli A. Czechowa, 20.05 Teatrzyk Jeremiego Przybory, 21.00 Film fab. 22.20 Wład. sportowe.
PONIEDZIAŁEK 12 MAJA
16.30 Wyścig Pokoju, 18.10



CIĘKAWSZE POZYCJE

Zwierzyniec, m. in. „Przygody dzwinnego psa Huckleberry” film, 20.05 Sejm IV-tej kadencji, 20.40 Teatr TV: Juliusz Słowacki - „Horsztyński”, 21.50 Kronika Wyścigu Pokoju, WP.

WTÓREK 13 MAJA

10.20 „Nowy Jork” - film wiosk. 13.45 Wyścig Pokoju, 16.45 Aktualności, 17.10 Tramp, 17.30 Telekam, 17.40 „Nowy Jork” - film, 18.30 Pod znakiem jakości, 20.05 Ekran Młodych, 22.15 Kronika WP.

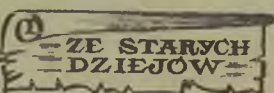
SRODA 14 MAJA

9.50 „Dzień przyjazdu, dzień odjazdu” - film radz. 16.00 Wyścig Pokoju, 17.05 Zrob to sam, 17.35 Próby, 18.00 „Flis” - opera Stanisława Moniuszki, 19.00 Gwędź o współczesności, 20.00 „Dzień przyjazdu, dzień odjazdu” - film, 21.00



Z NASZEGO ARCHIWUM

Autorem sztychu, przedstawiającego Cieszyn w roku 1640, jest Mateusz Merian. Od strony lewej: mocno ufortyfikowany w tym czasie Zamek, w jego środkowej części - okrągła baszta, na której miejsou pod koniec XIX wieku wybudowano dla dekoracji sztuczne ruiny. Poni-



Towarzystwo Czytelní Pol skiej w Cieszynie wydało w roku 1849, a więc przed 120 laty, apel do ludności Śląska Cieszyńskiego, który warto dziś, w „Dniach Oświaty. Książki i Prasy” - choć we fragmentach przypomnieć.

Apel ten podpisany został przez członków Wydziału Cieszyńskiego, dr Prutka, dr Kluckiego, dr Fiszera, Pawła Stalmacha i Andrzeja Kotulę.

Jak wiadomo, tegoroczne „Dni” zwracała szczególną uwagę na potrzeby upowszechniania oświaty w środowiskach robotniczych i wiejskich; do tychże środowisk kierował się również apel sprzed 120 lat, ale w jakże odm.ennych warunkach. Nie było wówczas pol skiej prasy a książki polskie należały do rzadkości. Nie było też radia i telewizji. Ogólny poziom życia i świadomości narodowej i społecznej różnił się też w sposób zasadniczy od stosunków współczesnych. Sami przeto osądźmy o ile teście apel sprzed 120 lat ma moc obowiązująca i dziś.

APEL sprzed 120 lat

„Przyszłość jaśniejąca wy maga, aby się ludy w oświecie podniosły i uśłachetnili. Aleć ta oświata - czytamy w apelu - może się nabyć tylko przez rozpowszechnianie prac i plodów umysłowych bądź własnych narodowych bądź obcych. W tym celu służą najlepiej książki, które jako uprzejmi przyjaciele czytelnikowi bez poohlebiania prawdę mówią, chyby ścierać, dobre przyniosły wydoskonalac nauczają”.

Teraz następuje odezwa do ludności Ziemi Cieszyńskiej, aby przedsięwzięcie TCP „dobrymi chęclami wspomagał”.

Potwierdza to jednocześnie ostatni paragraf „Ustawy dla Biblioteki Kraju Cieszyńskiego”, w którym Wydział Towarzystwa wraza nadzieję, że: „lud będzie strzegł swoje dobro” - i w tym celu - „oddawa sie biblioteka ta w używanie i pod opiekę jego...”.

Od owych chwil czytelnictwo polskiej książki na naszym Śląsku rozpowszechniło się i stanowiło, w nader trudniejszych latach, oż walcu o polskość i postępy, by doczekać się dnia dzisiejszego, kiedy trudno sobie wyobrazić w naszym regionie człowieka, który nie wzięby do ręki książki. (X)

Światowid, 21.30 PKF, 21.40 „Pożarowisko” - film pol. („Opowieść niezwykła”), 22.25 Kronika WP.

CZWARTEK 15 MAJA

16.00 Wyścig Pokoju, 17.10 Ekran z brakiem, m. in. „Wyspa skarbów”, 17.45 Aktualności, 18.00 Miedzynar. mityng LA, 20.05 Spokanie gospodarzy - rep., 20.35 „Druha zona” - film, („Alfred Hitchcock przedstawia”), 21.25 „Peer Gynt” - widowisko baletowe, 22.10 Kronika WP.

PIĄTEK 16 MAJA

9.30 „Młodość Anny” - film bulg. 16.15 Wyścig Pokoju, 17.20 Aktualności, 17.35 Sosnowice („Lata dobrej roboty”), 17.50 Nie tylko dla pań, 18.10 „Don Kichot” - film, 18.40 Wszelchnia TV: „Kierunek Wenus”, 20.00 Czwarta zmiana, 20.30 Teatr TV: Lion Feuchtwanger - „Bracia Lautensack”, 21.05 10 minut recenzji, 22.05 Prog. filmowy, 22.45 Kronika WP.

UWAGA! Za zmiany w programie TV - Redakcja nie odpowiada.

POSTULATY na... papierze

Już dawno postulowali mieszkańcy Krasnej przemieszczanie przystanków autobusowych. Pierwszy, który znajduje się koło remizy OSP, planowano usytuować bliżej szkoły, drugi nato miast przesunąć w kierunku Cieszyna.

PKS nie uwzględnił tych postulatów. (cz)

TURYSTYKA po Ziemi Cieszyńskiej

Nakładem wydawnictwa „Śląsk” ukazał się w tym roku wznowiony Informator turystyczny po Ziemi Cieszyńskiej. Znamy to wydawnictwo sprzed kilku lat, kiedy ukazało się jako jubileuszowy rocznik dawnego „Beskidu Śląskiego” z okazji 50-lecia działalności cieszyńskiego oddziału PTTK. Poza opracowaniami typu przewodnikowego, w Informatorze znajdują się ciekawe pozycje wybitnych znawców turystyki na Śląsku Cieszyńskim: mgr Stanisława Sikory, inż. Karola Szczepańskiego, Karola Kalety, Klemensa Koźbiała i innych. Całość opracowania, które podkreśli walory współczesnej turystyki w jej różnych formach, spoczywa w rękach inż. Andrzeja Hlawicki. (x)

DNI Skoczowa

W dniach od 15 do 22 czerwca odbędą się „Dni Skoczowa”. W ciągu tygodnia odbywać się będą w amfiteatrze występy zespołów regionalnych, młodzieżowych i zakładowych. Zobaczymy m. in. zespół Kopalni „Siemianowice”, domów kultury z Bielska i Skoczowa. Okrąsą tegorocznych Dni, podobnie jak w minionych latach, będzie tradycyjny jarmark na skoczowskim rynku. Uroczystości zakończy wielki festyn.

Od połowy czerwca, przez miesiąc, czynna będzie w pawilonach nad Wisłą wystawa obrazów Nikifora i Olepki. (cz)



Okazałe prezentują się nowe bloki mieszkaniowe na zbrozu Kapliczkowej, które dały początek budownictwu mieszkaniowemu w Skoczowie. Tereny obok tych bloków przeznaczono pod budownictwo indywidualne.

Fot.: Paweł Czupryna

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. wysuszony słuź niektórych gatunków wodorostów, 8. przestrogi, napomnienie, 9. papuga, 10. napój alkoholowy, 11. polowa forsy, 12. wioślarsze, 14. prawy dopływ Wagu, 17. rzymska bogini clemności, 18. beznadziejna kawa, 21. rzeka na Pomorzu Zachodnim, 22. nordycka postać boga Wodana, 23. nisz w pokoju japońskiego, PIONOWO: 1. węglał wapnia krystalizujący z gorących źródeł, 2. mniejsza od kota, 3. imię żeńskie (rzadkie), 4. postać z „Pana Tadeusza”, 5. lś z Bielska, Jan Lapczyk - podstawa muzyki, 6. miasto w Rumunii, 7. epopeja staroindyjska, 13. wystawowe pomieszczenie, 15. nosi je, 16. najlępsza forma obrony, 18. wiodocze, dzięki „mini”, 20. bywa też kalwaryjski.

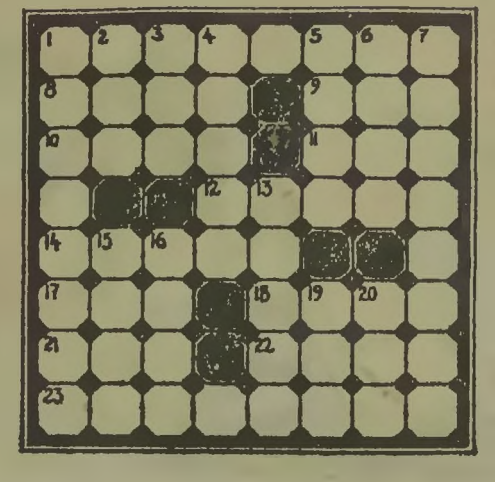
ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI Z NR 17: „Majowe święto dniem solidarności mas pracujących całego świata”.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Wanda Krzywoń - Simo-rad, Bronisław Siłz - Kiczycze, Karol Cekiera - Krasna, Zofia Sadowska - Warszawa, Roman Marhula - Skoczów, Kazimierz Cholewa - Ustroń, Tadeusz Błenicki i Ryszard Filipowicz z „Pana Tadeusza”, 5. lś z Bielska, Jan Lapczyk - podstawa muzyki, 6. miasto w Rumunii, 7. epopeja staroindyjska, 13. wystawowe pomieszczenie, 15. nosi je, 16. najlępsza forma obrony, 18. wiodocze, dzięki „mini”, 20. bywa też kalwaryjski. (GORDON)

Pomiędzy Czytelników, Kto-



PKS-em na Trzycatek

Trwają prace przy budowie drogi Jaworzynka Centrum - Trzycatek. Pozostaje jeszcze do ukończenia 900-metrowy odcinek. Wszystkie prace, związane z tą budową, zakończone zostaną w najbliższym czasie tak, że od nowego rozkładu jazdy dołączać tu będą autobusy PKS. Przewiduje się uruchomienie 8 kursów w relacji Cieszyn - Trzycatek, poza tym 4 kursy Katowice - Trzycatek. Ponadto utrzymana zostanie stała komunikacja PKS Wisła - Trzycatek.

Wszystkie prace na trasie Jaworzynka Centrum - Trzycatek przeprowadzane są przez Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych przy współudziale miejscowej ludności, wykonawcą robót pomogłone w ramach czynów społecznych. (x)

KANDYDACI



NA RADNYCH

LESŁAW KROCZEK



Emerytowany pracownik PKP w Zebrydowicach, w latach 1948-1960 był sekretarzem KZ PZPR, od r. 1963 przez 5 lat sprawował funkcję sekretarza KG PZPR w Zebrydowicach. Był również działaczem Rady Zakładowej PKP, działał w TPR, LOK, PCK. Od 1954 był radnym GRN — początkowo pracował w komisji budżetu i finansów, w ciągu ostatnich 2 kadencji — w komisji mandatowej. Jest również przewodniczącym Społecznej Komisji Pojednawczej przy GRN. Kandyduje do PRN. (uz)

DANUTA OLSZEWSKA



Od dwóch lat technik zaopatrzenia w Odlewni Żelaza w Skoczowie. Podobnie jak na poprzednim miejscu pracy (GS Skoczów) tak i teraz dąży do poznania jako ofiarę i sumienną pracownicę. Interesuje się żywo sprawami życia, a szczególnie młodzieży. W upływającej kadencji była radną MRN w Skoczowie, w komisji finansów i budżetu. Obecnie kandyduje na radną PRN. Bezpartyjna. (cz)

BARBARA CIUPEK



Zastępcza prezesa do spraw administracyjnych - handlowych Spółdzielni Pracy „Rzemieślnik”, członek PZPR, w minionej kadencji radna MRN w Cieszyńsku. Jest wieloletnią działaczką ruchu kółkowego, wicepre-

wodniczą Wydziału Spółdzielczego przy Zarządzie Powiatowym LK oraz przewodniczącą Komisji Rewizyjnej ZP Ligi Kółek. Kandyduje do Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyńsku. (k)

JÓZEF TOMICA



Pracownik umysł. Technikum Mechanicznego w Ustroniu, przewodniczący Koła Terenowego SD. Kilka lat był radnym, członkiem Prez. MRN i Prez. FJN w Rudzie Śląskiej, jak również zast. przewodniczącym MK SD w tym mieście. Od 1964 r. jest mieszkańcem Ustronia, zaraz po przybyciu włączył się w nurt tutejszej społecznej działalności — był radnym w kończącej się obecnie kadencji. Kandyduje do MRN w Ustroniu. (uz)

JAN PELLAR



Emerytowany pedagog, do roku 1968 dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Wiśle, w minionej kadencji członek Prezydium MRN w Wiśle. Pełni funkcję zastępcy przewodniczącego MK FJN w Wiśle oraz sekretarza Gromadzkiego Komitetu ZSL, działa także w Miejskim Ognisku ZNP oraz w samorządzie Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. Był także radnym PRN oraz zastępcą przewodniczącego ORN w Wiśle. Posiada Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego oraz Złotą Honorową Odznakę ZNP. Kandyduje do MRN w Wiśle. (k)

LEOPOLD JOSIEK



Tokarz Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszyńsku gdzie pełni funkcję członka Egzekutywy Oddziałowej Organizacji Partyjnej. Jest mieszkańcem Pogwizdowa i kandyduje do miejscowej GRN, której był członkiem w okresie ostatnich dwóch kadencji. W Pogwizdowie też pełni funkcję sekretarza Zarządu Kółka Rolniczego. Jest członkiem ORMO. Posiada złotą i srebrną Odznakę Przdownik Prac. Złotą Odznakę Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego oraz złotą Odznakę BPS 20-lecia PRL. (k)

18-25 maja — Dni Ochrony Przeciwpowodziowej Strażacy podsumowują dorobek XXV-lecia

CIESZYŃ (JF). Straże pożarne powiatu podsumowują swój dorobek w okresie XXV-lecia Polski Ludowej. Jest on znaczny.

W latach 1945-1960 zorganizowano 9 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, których liczba wzrosła w ten sposób do 88. Przy OSP istnieją 15 drużyn żeńskich oraz 25 drużyn młodzieżowych i harcerskich. Wybudowano — przeważnie czynnymi społecznie — 27 remiz i rozbudowano 7. W różnych miejscowościach powstało w okresie władzy ludowej 27 zbiorników wodnych oraz kilkadziesiąt zastawek i innych punktów czerpania wody dla potrzeb strażackich. Cztery jednostki OSP posiadają na swych wozach radiostacje, a 67 jednostek dysponuje całonocową lub północową łącznością telefoniczną.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Gospodarskie rozmowy ze społeczeństwem

Pełne poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu

CIESZYŃ (n). SZCZYTOWA FAZA KAMPAII WYBORCZEJ DO SEJMU I RAD NARODOWYCH — SPOTKANIA Z KANDYDATAMI FRONTU JEDNOŚCI NARODU — STANOWI GOSPODARSKI DIALOG SPOŁECZNESTWA I WYSUNIĘTY PRZEZ TO SPOŁECZNESTWO PRZEDSTAWICIELI DO NAJWAŻNIEJSZYCH OGNIW NASZEGO SYSTEMU DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ. W ATMOSFERZE PRYNCYPIALNOŚCI, ZAANGAŻOWANIA I RZETELNEJ TROSKI O SPRAWY OGÓŁU TOCZA SIĘ DYSKUSJE NAD ROZWOJEM POSZCZEGÓLNYCH ŚRODOWISK, POSZCZEGÓLNYCH MIAST I WSI, DYSKUSJE, W KTÓRYCH DO GŁOSU DOCHODZI WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE LUDZI PRACY, KLASY ROBOTNICZEJ, CHŁOPSTWA, INTELEGENCJI I MŁODZIEŻY — FAKTYCZNYCH GOSPODARZY NASZEGO KRAJU.

Spśród dwudziestu kilku spotkań, jakie odbyły się od minionej soboty, obsłużyliśmy zaledwie kilka, nawet ta wyrywkowa informacja pozwoli jednak Czytelnikom — mamy nadzieję — wyrobić sobie zdanie o tym, jaki przebieg i jakie znaczenie ma konfrontacja programów wyborczych FJN z najszerszą opinią społeczną, na ile jest ona nieodzowna, jak wiele wnosi nowego.

Na zdjęciu po prawej: łow. Franciszek Waniołka w czasie wystąpienia w Odlewni Żelaza w Skoczowie. Fot.: P. Czupryna



Powyżej: prezydium spotkania w Domu Kultury w Cieszyńsku. Poniziej: od lewej: Jan Kolder, Franciszek Waniołka i Henryk Gorgosz — przed spotkaniem w Jaworzynie (obszernie o tych spotkaniach piszemy na str. 2).



Zdjęcia: P. Czupryna i Wł. Oszełda



Od lewej w rzędzie górnym: Maria Dziadek — starsza likwidatorka, Jan Kajar — magazynier, Bolesław Wojtaszek — kierownik i monter w jednej osobie, Jan Drózd — monter. W rzędzie dolnym od lewej: Marcin Penkala — kierownik, Ryszard Datoń — mechanik urządzeń gazowych, Franciszek Maluszny — kierownik, Otton Marosz — kierownik zakładu.

Fot.: T. Kopoczek

TYGODNIK • NAKŁAD 18.014 • CENA 1 ZŁ



GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Nr 20 (676) • 18 maja 1969 r. • ROK XV

Czyn 25-lecia PRL Przekroczyli podjęte zobowiązania

SKOCCZÓW (pł). Załoga tutejszej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, która dla uczczenia 25-lecia PRL podjęła zobowiązania produkcyjne wartości 813 tys. zł, zameldowała ostatnio, iż na dzień 1 maja wykonała w pełni podjęte zobowiązania, których wartość wyniosła 837 tys. zł.

Dzięki wysiłkowi całej załogi, a przede wszystkim trzech Brygad Pracy Socjalistycznej, OSM w Skoczowie dostarczyła na rynek znaczne ilości produktów, m. in. więcej o ponad 200 tys. l mleka spożywczego, 2.400 l napojów mlecznych i 17.400 l śmietany spożywczej.

Dodać należy, że we współzawodnictwie między zakładami mleczarskimi wojew. katowickiego, OSM zajęła w I i II półroczu ub. roku zaszczytne trzecie miejsce.



Uczestnicy spotkania z kandydatami na posłów, jakie odbyło się w ub. sobotę w Golezowie. Fot.: T. Kopoczek

Zaproszenie do Wisły

Przedwyborczy zlot młodych przodowników pracy i nauki

WISŁA (n) DZIŚ I JUTRO (SOBOTA I NIEDZIELA) WISŁA ZAWŁADNIE MŁODZIEŻ, KTÓRA ZJEDZIE TU Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA, BY WZIĄĆ UDZIAŁ W WIELKIM PRZEDWYBORCZYM ZŁOCIE MŁODYCH PRZODOWNIKÓW PRACY I NAUKI. IMPREZA TA, KTÓREJ ORGANIZATORAMI SĄ: WOJEWÓDZKA KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ORAZ ZARZĄD WOJEWÓDZKIE ZMS I ZMW W KATOWICACH, BĘDZIE WAŻNYM WYDARZENIEM W ŻYCIU PRZEDWYBORCZYM CIESZYŃSKIEJ I BIELSKIEJ MŁODZIEŻY, KTÓREJ PRZYPADNIE PEŁNIĆ ROLĘ GOSPODARZY.

Złot zostanie zainaugurowany dnia 17 bm. o godz. 15, spotkaniem aktywnych ZMS i ZMW z kandydatami na posłów do Sejmu PRL, podczas którego zostanie złożony meldunek o realizacji czynu 25-lecia PRL przez młodzież. W godzinę później odbędzie się w amfiteatrze uroczystość pasowania osiem nastoletników na ohywateli, czego symbolem stanie się wręczenie dowodów osobistych.

Od godziny 18 do 19.30, również w amfiteatrze, koncertować będą młodzieżowe zespoły artystyczne — laureaci Przeglądu TV i „Sztandar Młodych”, po czym będzie okazja obejrzenia pokazu mody młodzieżowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

UROCZYSTA AKADEMIA z okazji 50-lecia PCK

CIESZYŃ (tk). Z udziałem przedstawicieli powiatowych władz partyjnych i państwowych, działaczy wojewódzkich i miejscowych Polskiego Czerwonego Krzyża, Frontu Jedności Narodu oraz licznie przybyłych delegatów kół z miasta i powiatu odbyła się w ub. sobotę, dnia 10 bm., uroczysta akademia dla uczczenia 50 rocznicy powołania do życia PCK. Ta wybitnie humanitarna i posępowa od zarania swych dziejów organizacja w każdej chwili niosła i niesie pomoc ludziom w kraju i za granicą nie uznając żadnych różnic klasowych, wyznaniowych ani narodowościowych.

Z okazji jubileuszu Polskiego Czerwonego Krzyża wielu działaczy otrzymało Honorowe Odznaczenia PCK. Odznaczenie II stopnia otrzymał Emil Blahut, III stopnia — Stanisław Grobelny, zaś IV stopnia — Paweł Baron, Aniela Brzózka, Halina Cieślak, Kazimierz Cieślak, Maria Dadek, Józef Gabzdyl, Alojzy Handzel, Elżbieta Jadwińska, Ferdynand Jarosz, Irena Krużolek, Wanda Krzywoń, Ludmiła Leble-



dzik, Franciszek Machaj, Henryk Marczak, Karol Mendrek, Elżbieta Miś, Zuzanna Niziołek, Helena Ogierko, Zygmunt Pietrzak, Piotr Piotrowski, Do-

brośław Różyk, Janina Sajdok, Józef Stramecki oraz Aniela Zerkina.

Nadto 32 działaczy otrzymało Odznaki Pamiątkowe 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Odznaczenia państwowe

PRUCHNA (cz). Niedawno odbyła się w Prezydium PRN w Cieszyńsku uroczystość, w czasie której przewodniczący PPRN iow. Henryk Gorgosz udekorował dwóch pracowników Państwowej Stacji Koni w Pruchnej wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał długoletni dyrektor tej placówki inż. Tadeusz Ptaszyński. Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowano Pawła Balasa, który przez 63 lata pracował w Stacji jako brygadysta.

... i TRZZ

ZABRZE (x). W ramach uroczystej akademii, jaka odbyła się tu na zakończenie XII Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych, przedstawiciele Rady Naczelnej i Zarządu Wojewódzkiego TRZZ dokonali dekoracji zastawionych działaczy. Odznaki Zasłużonego Działacza TRZZ otrzymali z naszego terenu: dyr. Feliks Lebedzik, kierowniczka Szkoły Podstawowej nr 3 w Cieszyńsku Mieczysława Olearczyk, mgr Roman Molin, inż. Jerzy Czernik z Wisły i Tomasz Kuźma.



Moment dekoracji — od prawej Paweł Balas i Tadeusz Ptaszyński.

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

CIESZYŃ (tk). W tych dniach obchodzony był „Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej”. Z tej okazji pragniemy przedstawić małej kadencji i jego pracownikom, którzy w tym czasie składają do Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Cieszyńsku.

Zakład Gazyfikacji Beprzewodowej — bowiem o nim będzie mowa — działa już 4 lata pod egidą MPKG. Upřednio, w okresie 3 lat, pionierskie kroki w nowatorskim systemie zaopatry-

Ułatwiają życie

20.000 mieszkańców

wania mieszkańców w gaz z butli stawiała cieszyńska Spółdzielnia Pracy „Elektrometal”.

Obecnie ekipy Zakładu Gazyfikacji Beprzewodowej dostarczają butle z płynnym paliwem — w zależności od potrzeby: co 2 tygodnie, a nawet co 2 miesiące — 3.500 odbiorcom w Cieszyńsku oraz mieszkańcom prawie wszystkich miejscowości naszego powiatu. Butle z gazem podłączane są do kucharek, piecyków łazienkowych oraz różnego rodzaju ogrzewaczy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



"Skaldowie" i Gulle Ore w Cieszynie

Bogaty program teatralny mają wzbogacić dwa występy krakowskich „Skaldów” oraz przebywającej gościnnie w Polsce norweskiej piosenkarki młodzieżowej Gulle Ore, z którymi przeprowadziliśmy wywiad.

— Jak długo śpiewasz w Polsce?
ORE: Po występach w NRK zaproszono mnie do występu w Polsce i to właśnie ze „Skaldami”, z czego jestem bardzo zadowolona. Śpiewam od 6 tygodni, a 23 bm. wracam z powrotem do Norwegii.

— Jak oceniasz swoje tournée po naszym kraju?

ORE: Zwiedziłam wiele miast, festem mile zaskoczona waszym krajem, posiadacie doskonałą publiczność, wspaniałe zespoły młodzieżowe oraz doskonałą kuchnię.
— Czy przez ten krótki czas zapoznała się z naszym językiem?
ORE: Owszem, dużo rozumiem, trochę mniej mówię, ale stwierdzam, że mogłabym doskonale nauczyć się po polsku. Na razie mówię i śpiewam w rodzinnym języ-



ku, w którym piszę też własne teksty. Oprócz tego śpiewam po angielsku, francusku, włosku i niemiecku.

— Jakże wynosicie wrażenia z Cieszyna?

SKALDOWIE: Szalenie podoba nam się miasto właśnie wiosenną porą. Posiadacie wiele ciekawych miejsc, które w naszym kraju nie ma. W naszym kraju nie ma takich miejsc, które w naszym kraju nie ma.

— Nad czym ostatnio pracujecie — wasze plany na przyszłość?

SKALDOWIE: W niedługim czasie będziemy nakręcać komedowy film muzyczny z udziałem Bogumila Kobieli. Weźmiemy udział w festiwalu „Opole 69”. W czerwcu czeka nas występ w inauguracyjnym „Lecie Saczyńskim”, a w lipcu tournée po Rumunii.

— Co nagrywacie?

SKALDOWIE: W tym miesiącu ukazuje się long play pt. „Cała jestes w skronkach” oraz tzw. czwórka z piosenkami: „Nadzieja od strony mór”, „Piosenka o Zielinaku”, „Kolorowe wzgórza” oraz „Strasze sny naczelnika” z piosenką „Tomaszowie”.

— Z jakimi autorami tekstów ostatnio współpracujecie?

SKALDOWIE: Mamy doskonałą trójkę autorów, której teksty są powszechnie cenione: Olecka, Młynarski i Moczulski.

Rozmawiał: Michał BITNIOK

Zaproszenie do Wisły

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Spore entuzjastów ekranu ściganie na pewno „maraton filmowy”, na który złoży się: projekcja „Pana Wołodyjowskiego” połączona ze spotkaniami z aktorami (godz. 18.30), „Barwy walki” według słynnej powieści Mieczysława Moczara (godz. 21.30) oraz „Człowiek z M-3” (godz. 23.00). Filmy te wyświetlane będą w kinie „Marzenie”, natomiast na wolnym powietrzu obejrzeć będzie można w centrum Wisły (godz. 21.00) program filmowy „Polacy na frontach II wojny światowej”.

Uzupełnieniem sobotnich imprez będą w godzinach od 20.00 do północy wieczorki taneczne, organizowane w restauracjach „Zdrojowa”, „Ogrodowa”, „Turystyczna” i „Centrum”.

W niedzielę, dnia 18 bm, odbywać się będą głównie imprezy artystyczne i sportowe. Rano, w godzinach od 9.00 do 10.00 koncertować będzie zespół amatorski „Koncert Kopalni Katowice”, po czym nasz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej przedstawi obrazek folklorystyczny. Przez trzy godziny, od 11.00 do 14.00, trwać będzie t. zw. gitarada, w której zaprezentują swoje umiejętności najlepsze zespoły gitarowe z powiatów cieszyńskiego i bielskiego. W godzinie później odbędzie się w amfiteatrze koncert orkiestry dętej Kopalni „Halemba”, a o godz. 15.30 koncert z dedykacją dla pracowników pracy i nauki — realizatorów czynu podjętego dla uczczenia XXV-lecia Polski Ludowej.

W innym miejscu, a mianowicie w wileńskim Parku, zobaczyć będzie można w godzinach od 11.00 do 13.00 pokaz sportowy regionalnych. Z imprez sportowych, urządzanych w Odrodzu „Start”, polecamy finał turnieju piłki siatkowej o puchar „Trybuny Robotniczej” i ZW TKKF (10.30).

Naprzeciw Liceum Ogólnokształcącego w Wileńcu czynny będzie w niedzielę kiermasz książkowy, organizowany przez oddziały „Domu Książki” powiatów cieszyńskiego i bielskiego. Oprócz szerokiego asortymentu nowości wydawniczych wystawę zaprezentują zbiory bajek, reprodukcje malarstwa i płyty. Będzie również urządzony kiermasz książkowy.

GŁOS MŁODYCH

Szansa dla pracujących

Turniej młodych mistrzów techniki

Realizacja zadań w dziedzinie gospodarki wyrażonych w uchwałach V Zjazdu PZPR wymaga zwiększenia twórczego wysiłku na odcinku postępu technicznego tysięcy młodych robotników, techników, inżynierów. Od wysiłku tego zależy tempo podnoszenia wydajności pracy, nowoczesności wyrobów, lepsza iob jakości oraz intensyfikacja eksportu.

Doceniając wagę tej sprawy, wnoszący racjonalizatorskie, które Związki Młodzieży Socjalistycznej, Naczelna Organizacja Techniczna oraz związki zawodowe — przy współudziale i pomocy ze strony Komitetu Nauki i Techniki, ministerstwa, resortów gospodarczych oraz terenowych ogniw administracji gospodarczej prowadzą dorocznego „Turniej Młodych Mistrzów Techniki” dla młodzieży pracującej.

W ramach Turnieju organizowane są dwa stałe konkursy: na najlepszy debiut wynalazczy oraz o tytuł „Młodego Mistrza Techniki”. Pierwszy z nich przeznaczony jest dla tych, którzy jeszcze nigdy nie mieli okazji zgłosić projektu racjonalizatorskiego, wzoru użytkowego lub wynalazku, drugi natomiast dla doświadczonych już młodych wynalazców i racjonalizatorów, którzy złożyli projekty wynalazcze formalnie zgłoszone w danym roku oraz przyjęte do wykorzystania przez zakład pracy. Jeśli uważasz, że w twoim zakładzie pracy można: unowocześnić lub usprawnić technologię wytwarzania, unowocześnić konstrukcję wyrobów, podnieść jakość wyrobów, rozwinąć produkcję eksportową lub antyimportową, uczynić pracę lepszą i bezpieczniejszą — wykaż własną inicjatywę i weź udział w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

NAUCZYCIEL W KLUBIE

Duży sukces odniosła mieszkanka Jaworzynki Helena BOJKO, która w konkursie ogólnopolskim — „Nauczyciel w klubie”, zdobyła saszczynę, trzecie miejsce i 2 tysiące złotych nagrody.

Wreczenie nagrody odbyło się przy udziale przedstawicieli centralnych władz kulturalnych oraz zainteresowanych osób, przybyłych do stolicy z różnych zakątków kraju.

W roku ubiegłym w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki wzięło udział 15 zakładów pracy, w których zgłoszono ogółem 92 wnioski racjonalizatorskie, które przyniosły efekty ekonomiczne wartości półtora miliona złotych. Do wyróżniających się zakładów zaliczyć należy cieszyński „Termik”, Cefanę, Kuźnię „Ustroń” i „Rogorapid”.

Na zwycięzców, oprócz tytułu Młodego Mistrza Techniki, czekają w rb. nagrody pieniężne.

Nasza kandydatka

Emilia Sablik jest od 6 lat pracownicą fizyczną w Związku Cieszyńskich Zakładów Przemysłowych „Juwenia”. Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej podjęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących, do którego jeszcze uczęszcza. W 1965 roku wstąpiła w szeregi ZMS, a niebawem została wybrana przewodniczącą koła przy „Juwenii”.

Dzięki rzetelnej pracy E. Sablik, zakładowa organizacja ZMS w międzyzakładowym współzawodnictwie kół uzyskała zaszczytne 1. miejsce. W zakładzie 80 proc. pracowników stanowią dziś ZMS-owcy zresztą w 16 Brygadach Pracy Socjalistycznej.



Szczególnie zależy E. Sablik na odciążeniu kobiet pracujących od obowiązków domowych. W związku z tym uważa, że należy zwiększyć ilość obiektów i przedstawić oraz ośrodków zdrowia, a także usprawnić ich pracę. Pomysłowi ułatwiających życie ludziom pracy ma kandydatka na radną wiele. Będzie z pewnością jeszcze okazja, żeby o nich porozmawiać.

Michał Bitniok

Powstało Młodzieżowe Kolegium Redakcyjne

Z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZMS w Cieszynie powstało i działa od maja br. Młodzieżowe Kolegium Redakcyjne, przygotowujące materiały prasowe do „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” oraz „Sztandaru Młodych” i „Trybuny Robotniczej”. Przewodniczącym Kolegium wybrany został Henryk Kalus ze Studium Nauczycielskiego a zastępcami Rudolf Kołodziej — przewodniczący Komisji Propagandy ZP ZMS i Jolanta Czarnecka — przewodnicząca Komisji Propagandy ZU ZMS Studium Nauczycielskiego.

Kolegium stawia sobie za zadanie pisać nie tylko o sprawach dotyczących ZMS czy innych młodzieżowych organizacji, ale chce przedstawiać problemy i być wyrazicielem opinii młodzieży naszego terenu, liczy więc na współpracę przy redagowaniu „Głosu Młodych”. Materiały można nadsyłać pod adresem: Klub „Przyjaźń”, Cieszyn, Rynek 4, s. dopiskiem: „Młodzieżowe Kolegium Redakcyjne”.

HENRYK BOGUCKI

Klub miłośników muzyki rozrywkowej

Członkowie młodzieżowego zespołu big-beatowego „Oskary” mają zamiar założyć klub miłośników muzyki rozrywkowej i przeprowadzać 2 razy w tygodniu prelekcje na temat muzyki współczesnej, połączone z występami ich zespołu i młodzieżową „potankówką”.

Młody skoczowski zespół może się już poszczycić pewnymi sukcesami. Na ostatnim ogólnokrajowym przeglądzie zespołów amatorskich w Tychach uplasował się na drugim miejscu za zespołem „Protony” z Gliwic.

„Oskary” wystąpią również w przeglądzie zespołów big-beatowych, który odbędzie się w ostatnim dniu tegorocznych „Dni Skoczowskich”.

(ca)

Książeczka mieszkaniowa dla sieroty

Podczas akademii z okazji „Dnia Włókniarza” w Skoczowie zebrani na sali byli świadkami niezwykłej wzruszającej sceny. Przed stoł przydziałowy podszedł mianowicie sierotka — Marysia Worek, której dyr. Rudolf Wnietrak ze Skoczowskich Zakładów Wyrobów Wełnianych wręczył książeczkę mieszkaniową, ufundowaną przez załogę.

Fot.: Paweł Czupryna

Konkurs na projekt plakatu

Zarząd Uczelniany ZMS przy Studium Nauczycielskim w Cieszynie, w porozumieniu z Komisją Propagandy ZP ZMS, organizuje konkurs na projekt plakatu zwanego z obchodami 25-lecia PRL.

W konkursie mogą brać udział uczniowie szkół podstawowych i średnich z Cieszyna. Tematyka plakatu winna być związana z tematyką z Dnia Ziemi Cieszyńskiej.

Format nadsyłanych prac — kartka bloku rysunkowego nr 2. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1. VI. 1969 roku.

Prace należy składać na ręce Jolanty Czarneckiej w terminie do 30 V. br. w lokalu ZU ZMS, w godzinach 14—18.

Dla autorów najlepszych prac przewidziano nagrody.

Studenckie gry w piastowskim grodzie

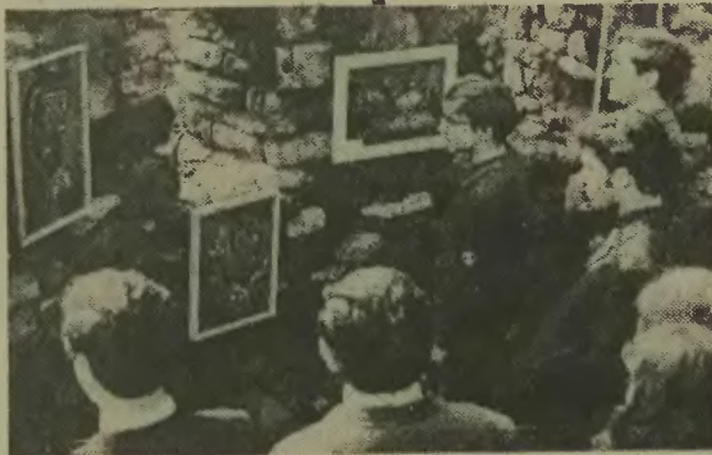
Do tradycji studenckich należy urządzenie w miesiącu maju tzw. „Juwenalii”. W wielkich ośrodkach akademickich święto to jest obywatelską atrakcją nie tylko dla studentów, ale przede wszystkim dla mieszkańców miast.

Dnia 10 maja studenci Studium Nauczycielskiego wraz ze słuchaczami Spółdzielczej Szkoły Ekonomicznej rozpoczęli swoje święto barwnym korowodem przebiegającym. Dokładnie z wybieciem godz. 17.30 na wieży ratuszowej rozległ się „Gaudamus” — znak objęcia władzy w mieście przez studentów. Po odśpiewaniu hymnu studentów, przy dużym zainteresowaniu mieszkańców Cieszyna, rozpoczęły się wesołe tańce i zabawy żaków wokół cieszyńskiego Ryнку. W tym samym czasie odbył się w zabytkowej Baszcie interesujący wieczór poezji Leśmiana. O godzinie 20.00 młodzież zebrała się w auli Studium Nauczycielskiego na ogólną zabawę, do której przegrywał młodzieżowy zespół „Piastowie”. Trwała ona do późnych godzin nocnych.

Drugi dzień „Juwenalii” rozpoczęły wielkie derby piłki nożnej między piłkarzami obu uczelni. Mecz zakończył się zwycięstwem studentów SN wynikiem 5:1 — nagrodą była beczka piwa ufundowana przez cieszyńskiego Browar. W godzinach wieczornych, na pożegnalnym koncercie w auli Studium grały zespoły „Bexes” oraz „Bardowie”.

W czasie trwania imprezy w ruinach zamku czynna była wystawa prac malarzy-amatorów, która budziła ogólny zachwyt zwiedzających.

MICHAŁ BITNIOK



W ramach Młodzieżowej Włosy Artystycznej 5-osobowa grupa młodych malarzy-amatorów, mieszkających naszego miasta, zorganizowała oryginalną ekspozycję prac w ruinach na Górze Zamkowej w Cieszynie. Wystawa, która obejmowała 28 obrazów o różnorodnej tematyce, czynna była w ub. sobotę i niedzielę i cieszyła się rozumiętym powodzeniem.

Foto.: T. Kopoczek

W ODRÓŻNIENIU OD ŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH omówionych w poprzednim artykule poświęconym projektowi ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu demoralizacji i przestępczości nieletnich, środek poprawczy nie będzie mógł być stosowany wobec nieletnich przez przewidziane tym projektem komisje do spraw dzieci i młodzieży, działające przy radach narodowych. Wyłączna kompetencja w tym zakresie spoczywać będzie bowiem w rękach sądu dla nieletnich.

Jedynym środkiem poprawczym, jaki projekt ustawy przewiduje, jest umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym. Środek ten sąd będzie stosował wobec nieletniego, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem lat 17 dopuścił się czynu zabronionego przez ustawę, jeżeli przestępstwo było z tym okoliczności i charakter czynu oraz wysoki stopień demoralizacji nieletniego, a zwłaszcza gdy poprzednio stosowane środki wychowawcze okazały się nieskuteczne.

Wynika stąd, że umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym nie będzie mogło być orzeczone wobec nieletniego w stosunku do którego nie stosowano uprzednio żadnych środków wychowawczych.

Jeżeli okoliczności i charakter czynu, który nieletni popełnił, a nadto właściwości i warunki osobiste oraz środowiskowe nieletniego będą poważnie zagrożone umieszczeniem w zakładzie poprawczym efektywnie spełni rolę wychowawczą, sąd dla nieletnich będzie winny warunkowo zawiesić wykonanie umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym na okres tzw. próby, tj. na przeciąg czasu od roku do 3 lat. Projekt daje sądowi możliwość od-

wołania warunkowego zawieszenia i umieszczenia nieletniego w odpowiednim zakładzie poprawczym jeżeli zachowanie nieletniego w okresie próby nie ulegnie poprawie albo jeżeli nieletni będzie uchylał się od wykonania nałożonych na niego obowiązków.

go będzie mógł wystąpić z wnioskiem o przeniesienie nieletniego do innego zakładu zaś w przypadku, gdy wymagał tego będą względy szkoleniowe albo inne ważne względy wychowawcze, będzie mógł na podstawie uchwały komisji wychowawczej zakładu umieścić nielet-

Zwalczanie demoralizacji i przestępczości

Zakład poprawczy ostatecznością

ALEKSANDER FALBORSKI I ANDRZEJ WEISER

Projekt ustawy przewiduje pięć rodzajów zakładów poprawczych, a mianowicie poprawczy, poprawczy półotwarty, poprawczy o surowym rygorze, specjalne dla młodzieży wymagającej szczególnych metod nauczania i leczniczo-poprawczy. Przy kierowaniu do odpowiedniego rodzaju zakładu poprawczego będzie się brać pod uwagę m. in. płeć, wiek, wykształcenie ogólne i zawodowe, uzdolnienia i zainteresowania, stan zdrowia, a ponadto stopień demoralizowania nieletniego. Zakłady poprawcze będą zapewniać nieletnim, w warunkach odpowiedniej dyscypliny, naukę w zakresie szkoły podstawowej oraz naukę zawodu lub pracę produkcyjną.

Jeżeli przebieg procesu wychowawczego lub potrzeba oddania nieletniego pod opiekę leczniczo-wychowawczą będą za tym przemawiały, dyrektor zakładu poprawczego

niego na określony czas poza zakładem, w instytucji, zakładzie pracy lub u osób, dających rekompensatę cięgi wychowania i właściwego wpływu wychowawczego na nieletniego, przy czym w każdej chwili będzie istniała możliwość odwołania umieszczenia poza zakładem.

Projekt ustawy przewiduje także możliwość warunkowego odstąpienia od umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym. Nastąpi to w przypadku, jeżeli po wydaniu orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w takim zakładzie, a przed wykonaniem tego orzeczenia, w zachowaniu nieletniego nastąpi istotna poprawa, a zwłaszcza jeżeli nieletni rozpocznie naukę lub będzie ją kontynuować z pomyślnymi wynikami, albo podejmie pracę i sumiennie będzie ją wykonywał oraz jego zachowanie w środowisku rodzinnym i poza nim nie będzie

budzić zastrzeżeń. Sąd będzie mógł wówczas oddać nieletniego pod dozór kuratora nieletnich.

Sąd dla nieletnich będzie również winny warunkowo zwolnić nieletniego z zakładu poprawczego, gdy ustali, że proces wychowawczy przebiega pomyślnie, że nieletni wdrożył się do przestrzegania zasad społecznego współżycia i jego pobyt w zakładzie nie jest już niezbędny do dalszego procesu wychowawczego. Jednakże takie warunkowe zwolnienie nie będzie mogło nastąpić wcześniej niż po upływie roku od umieszczenia nieletniego w zakładzie.

Orzekając warunkowe zwolnienie, sąd ustali okres próby od roku do 3 lat, który w żadnym przypadku nie może jednak trwać dłużej niż do ukończenia przez zwolnionego 21 lat. W okresie próby i w ciągu dalszych 6 miesięcy warunkowe zwolnienie będzie mogło być odwołane i zwolniony ponownie umieszczony w zakładzie poprawczym, jeżeli rażąco naruszył on porządek prawny albo będzie uchylał się od wykonywania nałożonych na niego przez sąd na okres próby obowiązków lub od zastosowania dozoru.

Zabezpieczenie osiągniętych w zakładzie poprawczym wyników w zakresie resocjalizacji zdemoralizowanej młodzieży gwarantuje przepis art. 128 projektu ustawy, nakładający na sąd dla nieletnich obowiązek podjęcia jeszcze przed zwolnieniem wychowanka z zakładu poprawczego starań o zorganizowanie zwolnionemu odpowiednich warunków bytowych, w szczególności umożliwienie mu kontynuowania nauki w zakresie wykształcenia ogólnego i zawodowego lub podjęcia pracy zgodnie z posiadanymi przez niego kwalifikacjami.

W PIERWSZEJ CZĘŚCI SWEGO PRZEMÓWIENIA TOW GRUDZIEŃ SZACHARYZOWAŁ OBECNĄ SYTUACJĘ MIEDZYNARODOWĄ I WEWNĄTRZKRAJOWĄ, AKCENTUJĄC ZWŁASZCZA DOROBK NASZEGO NARODU W OKRESIE WŁADZY LUDOWEJ, KTÓRY WYSUNĄŁ POLSKĘ DO CZŁOWKI ROZWINIĘTYCH KRAJÓW ŚWIATA, UCZYNIŁ Z NIEJ RÓWNOZĘDNEGO PARTNERA W MIEDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ, NAUKOWO-TECHNICZNEJ I KULTURALNEJ.

Wieś cieszyńska kulturalna nowoczesna i gospodarna

(Omówienie wystąpienia tow. Zdzisława Grudnia na naradzie aktywów rolnego w Golezowie)

Przechodząc do spraw rolnictwa, kandydat naszego Ogręgu Wyborczego do Seimu PRL stwierdził podstawowe ich znaczenie w życiu gospodarczym całego kraju. Mimo ogromnych postępów industrializacji, blisko połowa ludności żyje ciągle jeszcze na wsi, a ponad jedna trzecia utrzymuje się z pracy na roli.

Również w naszym wysoko uprzemysłowionym województwie odgrywa rolnictwo poważną rolę. Posiadamy tylko o 13 proc. mniej użytków rolnych niż województwo łódzkie i tylko o 40 proc. mniej niż województwo mazowieckie, a są to przecież rezerwy typowo rolnicze.

Dowodami wagi, jaką przywiązują władze państwowe do rozwoju rolnictwa, są rozmaite nakłady. Tylko w ciągu ostatnich czterech lat wydatkowano na potrzeby rolnictwa 110 miliardów złotych, z czego 4 miliardy na terenie naszego województwa. Stworzyliśmy potężny przemysł pracujący na rzecz wsi, zwłaszcza przemysł maszyn i narzędzi rolniczych oraz maszyn i narzędzi sztucznych.

Dzięki temu m. in. w kółkach rolniczych na terenie powiatu cieszyńskiego pracują 273 ciągniki, 8 kombajnów, 114 młocarni, i ponad 600 sztuk innych maszyn, dzięki temu zużycie nawozów sztucznych mogło wynieść w roku gospodarczym 1967/68 — 83,5 kg, dzięki temu zmniejszono prawie 80 proc. wydatków na uregulowanie stosunków wodnych użytków rolnych, powstały nowe magazyny, punkty skupu, rozbudowano ulepszone zaopatrzenie techniczne kółek rolniczych.

Podobnie jak przemysł — koniunkturalny tow. Grudzień — również rolnictwo nie może się dalej rozwijać, stosując jedynie ekstensywne metody wzrostu. Podobnie jak w przemyśle, trzeba dokonać rekonstrukcji rolnictwa, modernizacji technicznej, trzeba podnieść nowoczesność i jakość produkcji.

Istotnym jest dla powiatu cieszyńskiego problem właściwego zagospodarowania użytków górskich, których mamy ponad 4000 ha. Stanowią one dobro orolne, muszą więc podlegać kontroli państwowej i społecznej.

Już przed kilkoma laty władze państwowe podjęły starania o maksymalne zaopatrzenie ludności w zakresie warzyw, owoców, mleka i ziemniaków z własnej produkcji. Należy podjąć wysiłki dla rozszerzenia warzywnictwa, a przede wszystkim dla rekonstrukcji sadów, zaoberowania regionu sadów w cieszyńskim regionie sądy stare, wyeksploatowane, mało wydajne, nie przynoszące korzyści ani właścicielom, ani społeczeństwu. Takie kompleksy sadów nadają się tylko do wycięcia, zwłaszcza, że mamy możliwość zaopatrzenia rolników w materiał szkółkarski gwarantujący otrzymanie wartościowego owocu.

Rekonstrukcja sadów musi towarzyszyć rozwój bazy skupu, nie można bowiem dopuścić do takiego stanu, jak to miało miejsce niejednokrotnie w przeszłości, że części owoców nie miał kto odebrać, skutkiem czego niszczyły. Spółdzielczość ogrodnicza musi zapewnić skup wszystkich wyprodukowanych owoców.

Mówiąc o realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR w powiecie cieszyńskim, tow. Grudzień stwierdził, że nie wystarczy zostało już w zakresie uruchomienia rezerw zrobione. W cieszyńskim regionie występują nadal różnice w wydajności z hektara i to nawet między gospodarzami sąsiadującymi o siebie. Prace specjalistów rolnych pozwoliły m. in. stwierdzić, że około 27 proc. rolników powiatu stosuje dawki nawożenia mineralnego niższe od średniej powiatowej, że jest cała grupa gospodarstw słabych, niewodnie prowadzonych, która należy się pilnie zająć. W ruchu równania w górę wiele zależy od większych organizacji partyjnych i od kół ZSL, które są zobowiązane systematycznie rozliczać swoje członków

z ich produkcją. Gospodarstwa PZPR-owców i ZSL-owców muszą być przodujące, winna z nich brać przykład cała wieś.

Dużo mogą dać cieszyńskie góry — mówił tow. Grudzień — zwłaszcza, że są pokryte pięknym drzewostanem. Nieścisły część z nich leży w terenie mało dostępnym dla prowadzenia prawidłowej gospodarki i pozyskania drewna. Nie dokonuje się tam koniecznych wyrobów lasów, wskutek czego tracą swą wartość nie tylko jako surowiec drzewny, lecz również wartość krajobrazową. Aby wydawnie poprawić gospodarkę lasną, należy spowodować przyznanie niezbędnych środków inwestycyjnych na zbudowanie ścieżek dojazdów i dróg do trudno dostępnych partii górskich.

Nową gałęzią gospodarki, ma szansę stać się w powiecie cieszyńskim turystyka, trzeba więc rozwijać tę dziedzinę produkcji, handlu i usług, które mogą się przyczynić do jej rozwoju. Przemyśle to pożytek nie tylko regionalny, lecz również setkom tysięcy ludzi pracy z GOP, którzy przyjeżdżają do Cieszyńskiego po zdrowie i wypocinek.

Systematycznie rosła w ciągu ostatnich lat towarowość rolnictwa w powiecie. W roku gospodarczym 1964/65 dostarczo 1.688 ton zbóż, a w roku 1968/69 już 2.836 ton. Nastąpił również wzrost sprzedaży mleka, który wyniósł w roku 1964 — 13.455.000 litrów, a w 1968 roku 17.743.000 litrów. Obserwujemy jednak znaczne różnice w towarowości poszczególnych rejonów i gromad. W Ogródnicy i Pruchnej, znacznych z hodowli bydła, ponad 50 proc. mleka jest skupowane przez mleczarnię, a oprócz tego sprzedaje się je indywidualnie, zwłaszcza w sezonie turystycznym. Podobnie jest w Chybiu, Golezowie, Dębowie i innych miejscowościach, które powinny stanowić przykład dla pozostałych.

Jedną z istotnych przyczyn niskiej towarowości produkcji towarowej jest niewłaściwa koncepcja zagospodarowania w myśl zasady „wszystkiego po trochu”. Powoduje ona marnotrawienie ziarna na pasze, skarmianie zbyt wielkiej części mleka przez cielęta, niską wydajność wielu upraw. Niezbędna jest więc specjalizacja, umiędlenie korzystania z rolnictwa z całego kompleksu środków, jakie stoja do jego dyspozycji, współdziałanie z kółkami rolniczymi, gminną spółdzielnią, radą narodową i innymi działającymi na wal organizacjami.

Na zakończenie wystąpienia tow. Grudzień stwierdził:

„Programy wyborcze, jakie opracowano w ramach Frontu Jedności Narodu, sumują to wszystko, czego dokonaliśmy do tej pory, a równocześnie ukazują perspektywę na lata najbliższe. Najlepsze jednak programy pozostają martwą literą, jeżeli nie będą z uporem realizowane przez całą wieś, nie zostaną poparte czynem.

Jestem przekonany, że wypróbowany aktyw powiatu cieszyńskiego dołoży wszelkich starań, aby każdy obywatel przyswoił sobie ich treść, aby w trakcie dyskusji, po gospodarsku krytykując to, co się i co przeszkadza w pracy, osiągnąć najwłaściwsze sposoby zagospodarowania, by produkować lepiej i taniej.

Jestem najgłębiej przekonany, że zadania, jakie nasza Partia wspólnie z ZSL wytyczyła, a szczególnie zadania, jakie zostały ustalone dla naszego regionu w programach wyborczych, społeczniństwo nasze — ofiarne i oddane władzy ludowej — wykona z honorem, z pożytkiem dla całego kraju i dla siebie samych. Jednocześnie zamyślamy o one i o naszą swoją niezłomną wolę pełnej realizacji tych zadań, głosząc w dniu wyborów na kandydatów Frontu Jedności Narodu”.

BRENNA

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Jan Heller — przewodn. GRN.
2. Bolesław Heller — gł. księgowy Nadleśnictwa, 3. Małgorzata Pigula — nauczycielka szkoły nr 1.
4. Antoni Greh — robotnik Odlewni Skoczów, 5. Ludwik Małysz — rolnik, 6. Sylwester Szpak — gajowy Nadleśnictwa, 7. Paweł Greh — kier. usług GS, 8. Antoni Wleczorek — robotnik Garbarni Skoczów, 9. Bronisław Chrapek — ślusarz Sp. Ust. Wiel. Cieszyn, 10. Elżbieta Bauer — nauczycielka Szkoły Podstawowej, 11. Franciszek Heller — rolnik, 12. Franciszek Bąk — robotnik Betoniarń Skoczów.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Jan Nowaczek — kier. szkoły nr 3, 2. Kazimierz Czaja — lekarz Ośrodka Zdrowia, 3. Wanda Kawulok — sklepowa GS, 4. Franciszek Holeksa — gajowy Nadleśnictwa, 5. Jan Miłogost — rolnik, 6. Józef Mach — piekarz GS, 7. Antoni Kasek — sklepowy GS, 8. Rudolf Sosala — leśniczy Nadleśnictwa, 9. Karol Moskala — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Stanisław Klus — nauczyciel szkoły nr 1, 2. Danuta Jabłońska — nauczycielka szkoły nr 2, 3. Józef Gruszyński — kierownik PKS Cieszyn, 4. Alojzy Ogródzki — leśniczy Nadleśnictwa, 5. Gustaw Kominek — rolnik, 6. Stanisław Heller — z-ca kier. Kamien., 7. Bronisław Kłóska — kier. adm. Nadleśnictwa, 8. Irena Kassa — prac. fiz. Filce Skoczów, 9. Franciszek Gawlas — kowal Kółka Rolniczego, 10. Maria Madzia — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Franciszek Bilko — kier. szkoły nr 2, 2. Paweł Macura — kamieniarz Kam., 3. Aniela Kłóska — rolnik, 4. Józef Podgórn — mech. rolnik POM Nierodzim, 5. Jan Jaworaki — rolnik, 6. Antoni Chrapek — rolnik, 7. Stanisław Heller — agronom GS, 8. Franciszek Heller — rolnik, 9. Stanisław Czyż — stolarz.

CHYBIE

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Wiktor Ryzka — kier. działu Cukrowni, 2. Józef Francus — rolnik, 3. Józef Wylech — rolnik, 4. Jan Piarok — agronom GS, 5. Fryderyk Francus — prac. fiz. Cukrowni, 6. Lidia Sobala — mgr farmacji, 7. Józef Strzadala — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Bolesław Dzięcioł — przewodn. GRN Chybie, 2. Lidia Patzek — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2, 3. Józef Uchyl — prac. umysł. GS, 4. Stefan Kuboszek — prac. fiz. Walcowni Czechowice, 5. Paweł Jasiek — prac. fiz. Zakładu Węglanych Bielsko, 6. Franciszek Żerdka — portier Cukrowni, 7. Stefan Szczyrba — elektryk Cukrowni, 8. Alojzy Konieczny — prac. fiz. Cukrowni, 9. Ludwik Mikołajczyk — prac. fiz. WPWK Golezówkowie.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Teofil Malcharek — gł. technolog Hydrobudowy Strumienia, 2. Ewa Fober — kier. przedszkola Cukrowni, 3. Jan Piarok — prac. fiz. GS, 4. Elżbieta Urbanek — nauczycielka UPT, 5. Mieczysław Dzięcioł — prac. techn. Cukrowni, 6. Józef Kanafek — prac. fiz. Cukrowni, 7. Wanda Machalica — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1, 8. Jan Łoska — rolnik, 9. Franciszek Smolers — rolnik, 10. Edward Szczyrba — prac. fiz. Cukrowni, 11. Józef Kanafek — prac. umysł. GS, 12. Franciszek Ryzka — prac. fiz. PKP Czechowice.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Feliks Honkiss — zawiadowca PKP, 2. Alojzy Gorol — prezes GS, 3. Józef Szczyrba — rolnik, 4. Franciszek Łazar — rolnik, 5. Józef Różyk — prac. techn. MPRB Tychy, 6. Stanisław Pudętko — prac. fiz. kop. „Jastrzebie”, 7. Bolesław Szczyrba — prac. fiz. PKP Czechowice, 8. Wiktor Smysek — prac. fiz. Cukrowni, 9. Rudolf Sobala — prac. umysł. Cukrowni, 10. Jerzy Kurpas — rolnik, 11. Stanisław Korzeniowski — leśniczy Nadleśnictwa Hażlach, 12. Ludwik Kuboszek — prac. techn. PKP Czechowice.

CISOWNICA

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Paweł Kowala — rencista, 2. Helena Chmiel — nauczycielka Szkoły Podstawowej, 3. Paweł Raszka — instruktor PK ZSL, 4. Irena Kłosa — nauczycielka Szkoły Podstawowej, 5. Jan Sikora — ślusarz Cielmy Cieszyn, 6. Paweł Sztur — prac. fiz. Cem. Golezów, 7. Franciszek Glecek — ślusarz Kuźni Ustroń, 8. Anna Moras — rolnik, 9. Władysław Kacyrz — leśniczy Nadleśnictwa Ustroń, 10. Paweł Majętny — ślusarz CWG Cieszyn, 11. Małgorzata Golez — rolnik, 12. Paweł Śliż — traktorzysta K. R. Cisownica.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Paweł Polok — prac. umysł. Cefany Cieszyn, 2. Paweł Sikora — prac. umysł. Urzędu Celnego, 3. Józef Chmiel — prac. umysł. PSS Ustroń, 4. Józef Pełar — formier Cielmy Cieszyn, 5. Karol Kłoda — rolnik, 6. Janusz Małec — prac. umysł. Cielmy Cieszyn, 7. Jan Koziół — rolnik, 8. Jerzy Larysz — prac. fiz. Kuźni Ustroń, 9. Emilia Sikora — prac. przedszkola, 10. Paweł Osudek — prac. umysł. Kuźni Ustroń.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Karol Olsar — rencista, 2. Jan Kalka — prac. fiz. Cem. Go-

leszów, 3. Andrzej Pustówka — prac. fiz. MZBM Cieszyn, 4. Józef Szwiłtina — prac. umysł. Cem. Golezów, 5. Janina Janiszewska — prac. fiz. Szkoły Podstawowej Leszna, 6. Jan Podesmański — prac. fiz. Cem. Golezów, 7. Jan Koźdoń, inż. rolnik WSOR, 8. Karol Kucera — księgowy CWUCH Cieszyn, 9. Józef Bohuści — prac. fiz. Cem. Golezów.

DĘBOWIEC

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Rudolf Strzyła — nauczyciel Szkoły Podst., 2. Jan Szwed — technik PSS Skoczów, 3. Leopold Marek — kier. sklepu GS Skoczów, 4. Zuzanna Bałuda — księgową KR, 5. Kazimierz Stanek — prac. fiz. KR, 6. Paweł Czupryna — dziennikarz GZC, 7. Jan Nawrat — prac. fiz. RSP, 8. Adolf Powada — rolnik, 9. Henryk Gawłowski — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Rudolf Mizla — kier. szkoły podstawowej, 2. Edwin Tomosz — prac. fiz. KR, 3. Karol Żwak — prac. umysł. CFN Cieszyn, 4. Krystyna Dziadek — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 5. Paweł Fryda — prac. umysł. GS Skoczów, 6. Anna Pompein — rolnik, 7. Ryszard Małolewski — prac. umysł. PGR Pogórze, 8. Jerzy Halej — prac. fiz. kop. naft. 9. Franciszek Kula — prac. fiz. Pow. Przeds. Rem. Bud. Cieszyn, 10. Adolf Kaleta — prac. umysł. GS Golezów.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Władysław Palach — kier. szkoły podstawowej, 2. Józef Trombala — prac. fiz. SZWF Skoczów, 3. Jerzy Boruta — rencista, 4. Józef Bronowski — prac. fizyczny SZSRIO Skoczów, 5. Adolf Kojna — prac. umysł. Cielmy Cieszyn, 6. Otton Molin — rolnik, 7. Stanisław Trombala — prac. umysł. Odlewni Skoczów, 8. Władysław

Zborowski — prac. umysł. kop. nafty, 9. Jan Wojnar — prac. umysł. MBM.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Roman Kubok — kier. szkoły podstawowej, 2. Emil Gill — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 3. Bronisław Śliż — rolnik, 4. Jerzy Smolik — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 5. Rudolf Chwałek — rolnik, 6. Stefan Zaborowski — kierownik PAN, 7. Józef Zawada — rolnik, 8. Gustaw Macura — rolnik, 9. Władysław Marek — rolnik, 10. Eugeniusz Blaszk — prac. fiz. Zakł. Mięsnych Cieszyn, 11. Jan Kaleta — rolnik, 12. Józef Kubień — prac. fiz. POM.

DROGOMYŚL

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Paweł Kajstura — kier. sklepu GS Strumień, 2. Paweł Sztur — rolnik, 3. Hildegarda Twardzik — nauczycielka Szkoły Podstawowej, 4. Stefan Pietrzyk — prac. umysłowy Cielmy Cieszyn, 5. Gustaw Gabrys — rolnik, 6. Rudolf Brudny — robotnik rolny PSK Pruchna, 7. Leon Brachaczek — górnik kop. „1 Maja”.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Leokadia Dembliny — przewodn. GRN, 2. Jan Fuchs — rolnik, 3. Józef Szuradło — sekretarz GRN, 4. Wanda Ochodek — nauczycielka Szkoły Podst., 5. Jerzy Wanika — rolnik, 6. Eugeniusz Handzlik — kier. gosp. PSK Pruchna, 7. Józef Mendrek — prac. fiz. OM, 8. Erwin Bialek — mistrz Kablońni Czechowice, 9. Gustaw Malerz — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Otton Białos — rolnik, 2. Jan Mendrek — księgowy Walcowni Czechowice, 3. Emil Fajkier — prac. fiz. OSM Pruchna, 4. Gustaw Sztyper — prac. umysł. Cukrowni Chybie, 5. Karol Czech — rolnik, 6. Albin Sztefka — kier. samoch. PZU, 7. Ludwika Wierzecko — nauczycielka Szkoły Podst., 8. Franciszek Wardas — prac. fiz. Cukrowni Chybie, 9. Józef Wejher — rolnik.

GOLESZÓW

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Jan Dorda — z-ca dyr. d/s technicznych Cementowni, 2. Karol Hlawiczka — gł. księg. CWUCH Cieszyn, 3. Teresa Nowak — prac. fiz. Cementowni, 4. Paweł Bujok — rzemieślnik, 5. Józef Stanieczek — rolnik, 6. Jan Wólcik — rzemieślnik, 7. Zuzanna Gilec — rolnik, 8. Stanisław Klamon — prac. fiz. Cementowni, 9. Jan Gluza — technik SZSRIO Skoczów, 10. Jan Galszka — rzemieślnik Cementowni, 11. Rudolf Kalkar — traktorzysta MBM, 12. Jan Skurerek — kowal.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Anna Wrzeczko — przewodn. GRN, 2. Karol Bruk — kierownik Szkoły Podst., 3. Karol Plechura — maż zauf. Cementowni, 4. Jerzy Sikora — rolnik, 5. Karol Stanieczek — kierownik Szkoły Podstawowej, 6. Paweł Cudek — kierownik działu zaop. Cementowni, 7. Leokadia Fober — gosp. domowa, 8. Karol Glajo — prac. fiz. Kuźni Ustroń, 9. Karol Białos — prac. umysł. PZGS Cieszyn, 10. Karol Szwiłtina — rolnik, 11.

Zofia Sikora — nauczycielka Szkoły Podst., 12. Józef Kubok — magazynier MBM.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Józef Gawłowski — kierownik szkoły Bażanowice, 2. Franciszek Pala — rolnik, 3. Gustaw Plechka — tokarz Cielmy Cieszyn, 4. Jan Walach — rolnik, 5. Mieczysław Węglarz — kierownik Gosp. Rolnego Bażanowice, 6. Edward Rakowski — tokarz CWUCH Cieszyn, 7. Jan Matuszek — prac. fiz. OSM Bażanowice, 8. Jan Mrozek — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 9. Edward Piękný — prac. umysł. Cementowni.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Jan Lach — prac. fiz. Polividu Cieszyn, 2. Gustaw Krużolek — rolnik, 3. Anna Kucera — prac. umysł. CFN Cieszyn, 4. Jan Niemiec — prac. fiz. Pow. Kom. OSP, 5. Paweł Sikora — rolnik, 6. Leon Szoblik — technik Cielmy Cieszyn, 7. Józef Broda — rolnik.

GÓRKI WIELKIE

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Rudolf Małysz — nauczyciel Szkoły Podst., 2. Franciszek Gawlas — ślusarz Odlewni Skoczów, 3. Maria Zwardoń — rolnik, 4. Józef Mojelek — rolnik, 5. Alicja Dadok — księgową Kółka Rolniczego, 6. Paweł Glajo — murarz BPP, 7. Erwin Swaczyna — leśniczy Nadleśnictwa Brenna, 8. Józef Bojda — ślusarz SZPW Skoczów, 9. Ludwik Bąk — prac. umysł. Spół. St. Skoczów, 10. Piotr Madzia — rolnik, 11. Monika Szoldra — rolnik, 12. Władysław Borkowski — ślusarz Odlewni Skoczów.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Jakub Olszewski — rolnik, 2. Józef Krzyścin — mistrz mur. PAN Grodzice, 3. Józef Klimurczyk — posterunkowy MO Skoczów, 4. Jan Paszek — monter

Urząd Tel. Kom. Skoczów, 5. Helena Matuszyn — pielęgniarka, 6. Izidor Chapek — rolnik, 7. Rudolf Madusiek — rolnik, 8. Ludwik Jaworski — spawacz SZSRIO Skoczów, 9. Paweł Szarzewski — stolarz kop. „Marcel”, 10. Władysław Dadok — nauczyciel Szkoły Podst. nr 1, 11. Eugeniusz Ślika — robotnik Insp. Wod. Mel. Cieszyn, 12. Jan Kolarczyk — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Władysław Moskala — rolnik, 2. Jerzy Buchholtz — kier. transp. Odlewni Skoczów, 3. Karol Kłosa — kier. Szkoły Podst., 4. Józef Konieczny — mistrz Odlewni Skoczów, 5. Rudolf Żerka — rolnik, 6. Ewa Broda — soltyz GRN, 7. Franciszek Madzia — rolnik RSP Buce, 8. Tadeusz Rakus — robotnik Odlewni Skoczów, 9. Franciszek Kłosa — monter PKP Zembrzydowice, 10. Oskar Dziadek — rolnik, 11. Karol Groń — prac. umysł. Odlewni Skoczów, 12. Józef Stań — rolnik.

HAŻLACH

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Teofil Wikłasz — traktorzysta Kółka Rolniczego, 2. Józef Michałik — prac. fizyczny Cielmy Cieszyn, 3. Wanda Szylin — nauczycielka Szkoły Podst., 4. Paweł Lipa — kier. sklepu WSS Cieszyn, 5. Karol Polozek — prac. umysł. Banku Rolnego Cieszyn, 6. Paweł Kukla — tapicer Spółdz. Pracy Tapicerów Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Bolesław Cudek — nauczyciel szkoły podst., 2. Józef Czempiel — rolnik, 3. Witold Motloch — sekretarz Nadleśnictwa, 4. Genowefa Tomia — rolnik, 5. Paweł Dziadek — rolnik, 6. Brunon Mazurek — kier. warszt. Przeds. Budow. Rolnego Bielsko, 7. Zofia Raszka — prac. fiz. Nadleśnictwa, 8. Paweł Fryda — prac. fiz. CFN, 9. Józef Węglarz — prac. fiz. CFN, 10. Karol Krupa — krawiec.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Alojzy Skudrzyk — przewodn. GRN, 2. Alfred Ozakon — kier. szkoły podst., 3. Adolf Brudny — rolnik, 4. Władysław Kasztura — z-ca kier. Domu Kształki Cieszyn, 5. Franciszek Machaj — prac. fiz. CFFIL, 6. Maria Orszulik — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 7. Alojzy Mazurek — prac. fiz. CFN, 8. Michał Prochota — zootechnik GRN, 9. Władysław Tengler — murarz Przeds. Bud. Cieszyn.

ISTEBNA

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Antoni Kukuczka — nauczyciel szkoły nr 1, 2. Józef Mojelek — kier. rozlewni GS, 3. Zuzanna Kawulok — rolnik, 4. Jan Kukuczka — nauczyciel szkoły nr 1, 5. Michał Prohoz — robotnik „Zakładnik”, 6. Józef Motyka — rolnik, 7. Stefan Gradoń — nauczyciel szkoły san., 8. Władysław Mucha — podleśn. Nadleśnictwa, 9. Władysław Gazur — kier. gosp. GS, 10. Walenty Sikora — rencista.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Franciszek Sikora — kier. szkoły podst. nr 1, 2. Józef Sikora — stolarz, 3. Antoni Szczyrba — nauczyciel szkoły nr 1, 4. Franciszek Kawulok — rolnik, 5. Anna

Macura — rolnik, 6. Jan Kręzek — kowal, 7. Maria Kohut — rolnik, 8. Jan Prohoz — GS, 9. Emil Janoszek — prezes GS, 10. Józef Kobielski — robotnik tartaku.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Tadeusz Koźdoń — kierownik tartaku, 2. Anna Zawada — rolnik, 3. Michał Urbaczka — leśniczy Nadleśnictwa, 4. Paweł Zawada — rolnik, 5. Rudolf Suszka — prac. umysł. GS, 6. Paweł Czyż — dyspozytor tartaku, 7. Józef Kohut — stolarz, 8. Antoni Kawulok — ref. skupu GS, 9. Jan Dragon — chałup.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Franciszek Kobielski — przewodniczący GRN, 2. Paweł Michałek — techn. bud. Nadleśnictwa, 3. Paweł Glet — prac. umysł. san., 4. Zuzanna Gembolys — kierownik szkoły nr 3, 5. Antoni Wolny — rolnik, 6. Franciszek Kukuczka — robotnik tartaku, 7. Michał Kawulok — rolnik, 8. Janina Kręzek — prac. umysł. Banku Spółdz., 9. Antoni Byrtus — kierowca Nadleśnictwa, 10. Józef Zawada — robotnik Spółdz. „Jedność” Cieszyn.

JAWORZYŃKA

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Władysław Pajlan — kier. szkoły, 2. Józef Bojko — kier. restauracji BZG Ustroń, 3. Stanisław Krótki — nauczyciel, 4. Paweł Wisłoka — rolnik, 5. Paweł Łacek — rolnik, 6. Jan Urbaczka — rolnik, 7. Michał Jankiewicz — pom. kierowcy PKS Cieszyn, 8. Franciszek Czepczor — rolnik Kat. PW, 9. Paweł Kawulok — rolnik, 10. Józef Sikora — nauczyciel, 11. Zuzanna Michałek — naczelnik Urzędu Pocztowego, 12. Paweł Malin — robotnik Kat. Przed. Wodn. Inż.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Jan Stańko — przewodn. GRN,

2. Paweł Bestwina — robotnik Kat. PRWInż., 3. Jan Marszałek — kowal Kuźni Ustroń, 4. Paweł Dragon — kierowca RED Skoczów, 5. Alojzy Polok — prac. fiz. Kuźni Ustroń, 6. Helena Dragon — rolnik, 7. Jerzy Bojko — rolnik, 8. Józef Dragon — kierowca PKS Cieszyn, 9. Franciszek Michałek — traktorzysta KR, 10. Jan Baran — prac. Spółdz., 11. Maja Ustroń, 12. Zuzanna Polok — podkuch. BZG Ustroń, 13. Jan Rucki — mistrz Kat. PW Inż.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Bogusław Szemek — kier. szkoły, 2. Paweł Czepczor — rolnik, 3. Anna Zogata — rolnik, 4. Jan Czepczor — robotnik Nadleśnictwa, 5. Józef Łabaj — rolnik, 6. Józef Kaczmarzyk — gajowy Nadleśnictwa, 7. Anna Jankiewicz — księgową KR, 8. Józef Czepczor — rolnik, 9. Paweł Haratyk — rencista, 10. Jan Juroszek — rolnik.

KACZYCE

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Jan Sikora — rolnik, 2. Jan Węglarz — pr. umysł. Pow. Kom. Str. Poż., 3. Bronisław Sznapka — elektr.-monter „Cielmy” Cieszyn, 4. Józef Kubica — górnik kop. „Jastrzebie”, 5. Bolesław Motloch — inżynier „Wars” Zembrzydowice, 6. Agnieszka Plekar — gospod. domowa, 7. Władysław Sznapsa — kolejarz PKP Cieszyn, 8. Emil Czaja — kolejarz PKP Zembrzydowice, 9. Bolesław Pala — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Alojzy Matloch — przewodn. GRN, 2. Bolesław Gajdzica — kierownik szkoły, 3. Jan Dworok — rolnik, 4. Bronisław Szusiek — prac. umysł. Lakierów Marklowice, 5. Alojzy Foltyn — emeryt, 6. Jan Szczyrba — kier. sklepu GS Zembrzydowice, 7. Józef Bojko — rolnik, 8. Józef Oczadły — palacz Elektrowni Cieszyn, 9. Edward Rychny — mechanik CFN Cieszyn, 10. Władysław Machaj — prac. umysł. WZGD K-ce, 11. Jan Chmiel — górnik kop. „Jankowice”, 12. Franciszek Wojacek — robotnik Cielmy Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Emanuel Czyż — emeryt, 2. Leopold Kwieczala — weter. Lecznicy Zwierzak, 3. Stefania Wawrzyczek — rolnik, 4. Karol Hanzel — prac. fiz. Browaru Cieszyn, 5. Maria Brychey — rolnik, 6. Władysław Szerbera — prac. umysł. PZGS Cieszyn, 7. Alojzy Machaj — mistrz Cielmy Cieszyn, 8. Helena Tomosz — nauczycielka, 9. Wiktor Gabzdyl — ślusarz ZNTK Cieszyn.

KONIAKÓW

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Antoni Suszka — v-ce prezes GS, 2. Józef Chmiel — kier. szkoły nr 1, 3. Maria Suszka — nauczycielka szkoły nr 1, 4. Krystyna Rucka — nauczycielka szkoły nr 1, 5. Antoni Kukuczka — rolnik, 6. Juliusz Bajger — kierowca, 7. Emil Rucki — robotnik Rybn

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Karol Tyc — murarz Cieszyn, 2. Antoni Golik — rolnik, 3. Jędrzej Legierski — gosp. domowa, 4. Franciszek Dobosz — instruktor narciarski ROW Rybnik, 5. Józef Haręza — kier. sklepu GS, 6. Michał Kukuczka — robotnik Kuźni Ustroń, 7. Roman Fiedor — robotnik Kuźni Ustroń, 8. Karol Rabin — kierownik KR, 9. Józef Polak — piekarz GS, 10. Jan Sikora — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Michał Ligocki — przewodniczący GRN, 2. Józef Kuchta — kierownik szkoły nr 2, 3. Paweł Juroszek — rolnik, 4. Paweł Polak — kowal Kuźni Ustroń, 5. Józef Maroszek — prezes GS, 6. Paweł Rabin — rolnik, 7. Paweł Sikora — mistrz budowl. Bielsko-Biała, 8. Karol Haratyk — magazynier GS, 9. Józef Legierski — robotnik Kuźni Ustroń, 10. Franciszek Kawulok — rolnik, 11. Józef Sikora — rolnik, 12. Karol Kohut — stolarz.

KOŃCZYCE MAŁE

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Władysław Goła — przewodniczący GRN, 2. Alojzy Paprotny — mistrz CFFIL, 3. Henryk Pala — rolnik, 4. Emilia Gremlik — gosp. dom., 5. Mieczysław Brychcy — magazynier Mlecz. Pruchna, 6. Bronisława Puzoń — gospod. domowa, 7. Emil Szczyrba — górnik „Chwałowice”, 8. Józef Czyż — górnik „Jastrzębia”, 9. Piotr Paruchański — leśnik Rejonu Lasów.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Florian Szczyrba — kier. szkoły, 2. Anna Kłosek — kierownik przedszkola, 3. Franciszek Kolałek — mistrz warszt. PKP Zebrzydowice, 4. Gabriela Pala — nauczycielka, 5. Bolesław Łose — laborant Lakierów Marklowice, 6.

Leopold Strzadala — zast. gł. elek. Walcowni Met. Czech.-Dziedziec, 8. Paweł Fryda — rolnik, 9. Janina Szczyrba — telegrafistka Urzędu Poczty Tel. Chybie.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Wiktor Świerko — przewodniczący GRN, 2. Michał Kasza — emeryt, 3. Wilhelmina Kościł — wych. przedszk., 4. Teresa Kajstura — rolnik, 5. Jan Paszanda — kier. techn. Cukrowni Chybie, 6. Roman Bura — mechanik Walc. Met. Czechowice, 7. Jerzy Stec — rolnik, 8. Józef Szczyrba — wiceprezes GS Chybie, 9. Ferdynand Czerwinski — kotlarz PKP Zebrzydowice, 10. Maria Zygm. — prac. umysł. Cukrowni Chybie, 11. Józef Nikiel — nastawniczy PKP Czarnolesie, 12. Helena Nikiel — gosp. domowa.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Leopold Postulka — kier. szkoły podst., 2. Alojzy Zachura — prac. umysł. GS Chybie, 3. Oskar Bura — księgowy Cukrowni Chybie, 4. Karol Gabrys — rolnik, 5. Mariusz Hnaupek — technik el. ZU Mech. Elek., 6. Edward Heczek — ślusarz Cukrowni Chybie, 7. Franciszek Mikołajczyk — prac. fiz. Spół. Pracy Czechowice, 8. Helena Szczyrba — rolnik, 9. Leopold Czerwinski — zmianowy Cukrowni Chybie, 10. Emilia Kozioł — gosp. domowa, 11. Ewald Staniek — kierownik zakł. MBM, 12. Stanisław Janny — ślusarz Fab. Sil. Elek. Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Stanisław Bronowski — górnik kop. „Silesia”, 2. Stanisław Drebi — kier. szkoły podst., 3. Stefania Szware — rolnik, 4. Jan Klajna — kierownik PAN Gólsz-Zabrze, 5. Emil Strzadala — górnik kop. „Silesia”, 6. Józef Heczek — blacharz, 7. Tadeusz Żydel — magazynier PKP Chybie.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Tadeusz Kania — prac. umysł. SZSR Skoczów, 2. Ludwik Lebioda — rolnik, 3. Danuta Herok — nauczycielka szkoły podst., 4. Franciszek Kasza — kalkulator POM Drogomyśl, 5. Władysław Duda — elektryk Garbarni Skoczów, 6. Karol Plinta — rolnik, 7. Eugeniusz Bronowski — traktorzysta KR, 8. Paweł Szlauer — rolnik, 9. Ambroży Danel — prac. fiz. PAN Gólsz.

OGRÓDZONA

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Jan Gaś — kier. szkoły podstawowej, 2. Jan Głaj — robotnik PZUZ Drogomyśl, 3. Irena Hernik — sekretarz GRN, 4. Helena Pońc — rolnik, 5. Paweł Broda — czł. spółdzielni RSW, 6. Helena Głaj — rolnik, 7. Rudolf Banot — traktorzysta RSP, 8. Stanisław Chrobak — robotnik CFN Cieszyn, 9. Jerzy Sztetek — robotnik, 10. Jan Zmety — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Józef Dziadek — insp. nadzoru IRROL Skoczów, 2. Karol Bilko — rolnik, 3. Franciszek Francuz — prac. umysł. Zakładów Kart. Cieszyn, 4. Ferdynand Martynec — robotnik Cielmy Cieszyn, 5. Zofia Woitas — nauczycielka szkoły podst. Krasne, 6. Teodor Goryszka — rolnik, 7. Bogusław Górniak — prac. umysł. Insp. Wodno-Mel. Cieszyn, 8. Henryk Kukuczka — rolnik, 9. Marianna Dziadek — rolnik, 10. Jan Jakubiec — robotnik CFN Cieszyn, 11. Jan Bilko — rolnik, 12. Helena Mennarowska — gosp. domowa.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Wiktor Chruszcz — rolnik, 2. Rudolf Plinta — prac. umysł. SZSR Skoczów, 3. Jan Nowak — kier. prod. RSP Wilamowice, 4. Władysław Herzyk — murarz Bielsk. Przeds. Rem.-Bud. Bielsko-

Durczok — kier. przedszkola, 3. Tadeusz Grybek — technik linotyp. Drukarnia Cieszyn, 4. Gustaw Oczadły — rolnik, 5. Danuta Gienza — rolnik, 6. Władysław Jarost — rzemieślnik, 7. Wiktor Danel — prac. umysł. BPIS Bielsko, 8. Józef Knyps — gł. księgowy Kuźni Ustroń, 9. Leon Śladkowski — górnik kopalnia „1 Maja”.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Władysław Cholewa — mistrz Cielmy Cieszyn, 2. Emil Staniek — ślusarz Odlewni Skoczów, 3. Karol Gawlik — rolnik, 4. Emil Cymorek — mistrz BPIS Bielsko, 5. Paweł Mendrek — stolarz Stal. Spółdz. Pracy Skoczów, 6. Ludwik Kuboszek — rencista, 7. Anna Rudecka — kier. przedszkola, 8. Józef Jaworski — rolnik, 9. Franciszek Chmielec — ślusarz SZWF Skoczów, 10. Zofia Tomicek — gosp. dom., 11. Jan Bażanowski — rolnik, 12. Emil Skiba — robotnik kopalni „Moszczenica”.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Teodor Hanus — gł. księgowy MPRB Bielsko, 2. Franciszek Szmal — ślusarz MPKG Skoczów, 3. Krystyna Herzyk — gosp. dom., 4. Franciszek Szklorz — tokarz „Apeny” Bielsko, 5. Karol Krzywon — rolnik, 6. Stanisław Swoboda — ślusarz Bielsko, 7. Krystyna Mueck — gosp. dom., 8. Florian Stroka — rolnik, 9. Józef Zaber — ślusarz Bielsko.

POGWIZDÓW

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Józef Macura — insp. rolnik Technikum Rolniczego, 2. Karol Spand — prac. umysł. CFN Cieszyn, 3. Stanisława Słaboń — kier. przed. szkoła, 4. Albin Herman — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 5. Zofia Dziadek — gosp. domowa, 6. Władysław Kowol — prac. umysł. Cielmy Cieszyn, 7. Leon Stojak — prac. fiz. CFFIL, 8. Rudolf Wawrzyszczak — górnik, 9. Edward Turon — kolejarz PKP Cieszyn, 10. Aniela Handzel — gosp. domowa, 11. Franciszek Kwiczala — prac. fiz. CFFIL, 12. Władysław Sietlerka — prac. fiz. CFN Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Mieczysław Gabzdyl — tokarz CFFIL, 2. Józef Halto — prac. umysł. PKS Cieszyn, 3. Józef Siliwka — kierownik szkoły, 4. Alojzy Żurek — rolnik, 5. Stanisław Mercalo — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 6. Maria Malvas — gosp. domowa, 7. Teofil Tulor — mistrz Cielmy Cieszyn, 8. Bronisława Coghien — ekspedientka GS Cieszyn, 9. Bronisław Herman — prac. umysł. Cielmy Cieszyn, 10. Bolesław Staniek — prac. umysł. PRM Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Stefan Pandera — nauczyciel ZSZ Cieszyn, 2. Leopold Josiek — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 3. Henryk Budziński — rolnik, 4. Czesław Kobis — prac. umysł., 5. Władysław Pierchala — nauczyciel Szkoły Rzem. Bud., 6. Józef Piśczek — prac. fiz. CZPT Cieszyn, 7. Emil Bujok — prac. fiz. CFFIL, 8. Wincenty Kuś — sanitariusz Pog. Ratunkowego, 9. Maria Suchna — rolnik, 10. Józef Żurek — prac. umysł. PZGS Cieszyn.

PRUCHNA

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Alojzy Michalik — rolnik, 2. Bronisław Pater — gł. księgowy PSK Pruchna, 3. Otton Braneżyk — kierownik działu CZPT Cieszyn, 4. Adam Sehnal — maszynista PKP Zebrzydowice, 5. Emilia Piłch — rolnik, 6. Albert Gumola — radca prawny KWK Jastrzębie, 7. Maria Waleczek — kierownik przedszkola, 8. Ludwik Głaz — gajowy Nadleśnictwa Hażlach, 9. Alojzy Czakon — rolnik, 10. Jan Kucharek — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Karol Gemba — przewodniczący GRN, 2. Jan Rykala — kierownik Ośrodka Zdrowia, 3. Karol Gumola — księgowy GS Strumień, 4. Władysław Wendorz — elektryk PSK, 5. Monika Wiśniewska — rolnik, 6. Józef Brachaczek — prac. fiz. Tartaku, 7. Antoni Machaj — magazynier GS Zebrzydowice, 8. Henryk Trojan — mechanik PKP Zebrzydowice, 9. Anna Rakus — rolnik, 10. Henryk Bortlik — elektryk Cielmy Cieszyn.

CIESZYN

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Paweł Niemce — prac. umysł. KWK Jankowice, 2. Adam Wito — kier. gospody GS Strumień, 3. Karol Gryglek — dyktant PZP Zebrzydowice, 4. Józef Szymolek — mechanik PZKR Strumień, 5. Anastazja Żer — nauczycielka szkoły podst., 6. Edward Hadas — rolnik, 7. Karol Widenka — górnik „Jankowice”, 8. Ludwik Kidoń — prac. fiz. Spółdz. Elektromet., 9. Ludwik Budzik — kowal Walc. Czechowice.

PUNÓW

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Władysław Litwak — robotnik Cielmy Cieszyn, 2. Bronisława Lipa — rolnik, 3. Janina Żyła — kierownik szkoły podst. Mnisztwo, 4. Józef Czernik — prac. fiz. Termitki Cieszyn, 5. Jan Śliwka — robotnik CFN Cieszyn, 6. Teodolinda Palarezyk — gosp. dom.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Karol Kłoda — kierownik Państwowego Domu Dziecka Dziegieł, 2. Zygmunt Mikołajczak — kierownik szkoły podst. Dziegieł, 3. Mieczysław Nierostek — prac. umysł. MPKG Ustroń, 4. Józef Szczuka — prac. fizyczny Kuźni Ustroń, 5. Józef Zaleski — sęd. dyrekt. Elektrowni Cieszyn, 6. Elżbieta Paździora — prac. umysł.

Ośrodek Zdrowia Golezów, 7. Stanisław Stasewski — prac. fizyczny Betoniarń Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Maria Macura — kierowniczka przedszkola Dziegieł, 2. Stanisław Pieczonka — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 3. Stanisław Ciechła — prac. umysł. Centr. Nasienniej Cieszyn, 4. Józef Sikora — prac. fiz. Cielmy Cieszyn, 5. Karol Głajcar — rolnik, 6. Karol Głajcar — prac. fiz. CFN Cieszyn, 7. Mateusz Cywka — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Jerzy Kłoda — dyrektor MZBM Cieszyn, 2. Jan Głajcar — rolnik, 3. Władysław Pustówka — prac. umysł. PPRN Cieszyn, 4. Danuta Kupiec — nauczycielka, 5. Ignacy Matoga — robotnik Cielmy Cieszyn, 6. Władysław Walczyko — robotnik Cielmy Cieszyn, 7. Anna Gasur — nauczycielka szkoły podst. Dziegieł.

OKRĘG WYBORCZY NR V:
1. Karol Brzezina — robotnik CZK Cieszyn, 2. Anna Branny — nauczycielka szkoły podst. w Pogwizdowie, 3. Paweł Głajcar — rolnik, 4. Paweł Maciejczek — nauczyciel Tech. Roln. Cieszyn, 5. Bronisława Morys — rolnik, 6. Stanisław Musiol — rolnik, 7. Gustaw Fryda — rolnik, 8. Paweł Głajcar — robotnik CWUCH Cieszyn, 9. Jan Wigitas — kier. sam. PKS Cieszyn.

SKOCZÓW-WIEŚ

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Karol Jaworski — kier. kadry SZSRIO Skoczów, 2. Jan Kula — emeryt, 3. Leon Kubala — ślusarz POM Nierodzim, 4. Adam Retka — kier. Wytw. Wód Gazowanych GS Skoczów, 5. Gustaw Zawłaza — strażnik, 6. Karol Kubala — ślusarz SZSRIO Skoczów, 7. Tadeusz Kajzar — betoniarz.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Karol Rylok — rzew. R. Z. SZPW Skoczów, 2. Bolesław Doktor — nauczyciel Tech. Roln., Miedzianów, 3. Agnieszka Sojka — rolnik, 4. Jerzy Piaton — prac. umysł. PZGS Cieszyn, 5. Anna Berek — rolnik, 6. Józef Kewess — prac. fiz. Sp. Prod. Simoradz, 7. Gustaw Słonowski — kierownik REDP Skoczów, 8. Bronisława Rusin — rolnik, 9. Franciszek Przybyła — prac. umysł. Kiel. Przed. Rob. Most., 10. Maria Miesza — gosp. domowa, 11. Karol Pieszczyka — formierz Odlewni Skoczów, 12. Karol Łybiek — introligator CZK Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Rudolf Pieszczyka — ref. olan. SZWF Skoczów, 2. Jan Marek — aeronom GRN Brenna, 3. Alojzy Kanafek — emeryt, 4. Wiktoria Gamrot — rolnik, 5. Emil Borecki — prac. fiz. Fabryki Mebli Jaworzec, 6. Lucja Sobawa — piekarniarka Zdu. Srebrnego Pogórze, 7. Franciszek Urbanek — prac. fiz. SZWF Skoczów, 8. Maria Broda — gosp. domowa, 9. Zofia Krzemnek — prac. umysł. GS Skoczów, 10. Jan Zając — traktorzysta Zakł. Spec. Pogórze.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Józef Katala — kier. szkoły podst. Wiślica, 2. Franciszek Moskala — przewodniczący GRN Skoczów, 3. Agnieszka Gała — rolnik, 4. Andrzej Nalewajka — księgowy Staliny Koni Ochaby, 5. Oswald Brychlec — mistrz Cielmi Skoczów, 6. Brunon Kozielec — strażnik WSS Skoczów, 7. Jadwiga Cielmała — prac. fiz. Garbarni Skoczów, 8. Natalia Piecha — rolnik, 9. Franciszek Skiba — aeronom GRN Pawłowice, 10. Józef Sterkowicz — technik Kuźni Ustroń.

STRUMIEŃ-WIEŚ

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Adam Brachaczek — robotnik Kafilarni, 2. Ludwik Żur — magazynier GS, 3. Maria Szware — pielegniarka Ośrodka Zdrowia, 4. Jan Pietrzyk — robotnik PGR Pawłowice, 5. Emil Prefek — rolnik „Mewy” Czechowice, 6. Jadwiga Uchyla — rolnik, 7. Edmund Hajzer — rencista, 8. Rajmund Omolik — rolnik, 9. Józef Wacławik — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Ludwik Orawski — przewodniczący GRN, 2. Jan Gabrys — gajowy Nadleśnictwa Hażlach, 3. Paweł Farana — murarz Kopalni 1 Maja, 4. Jerzy Masgaj — kierownik Szkoły Baków, 5. Eugenia Mikazan — nauczycielka szkoły Baków, 6. Władysław Kukuczka — rolnik, 7. Rudolf Bierski — magazynier PMRN, 8. Edward Gryglek — kierownik Kafilarni, 9. Helena Mrowiec — nauczycielka szkoły Baków, 10. Józef Szarowski — emeryt, 11. Emil Pionka — kierownik Kop. Jastrzębie, 12. Karol Chudek — prac. fiz. GS.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Władysław Gabzdyl — kierownik szkoły Zabocie, 2. Franciszek Czerwinski — magazynier GS, 3. Franciszek Waleczek — ogrodnik PMRN, 4. Helena Ociepka — listonosz UPT, 5. Henryk Puszczyk — zaopatrzeni. NFRB Pszczyna, 6. Franciszek Borski — kier. sklepu PSS Czechowice, 7. Jan Plotowski — kierownik PPRB Strumień, 8. Kazimierz Janota — prac. umysł. GS, 9. Salomea Różycka — nauczycielka szkoły Zabocie, 10. Karol Żordka — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Tadeusz Kajstura — kierownik PPU Jastrzębie, 2. Karol Mach — kierownik Banku Spółdz., 3. Gu-

staw Janik — rolnik, 4. Franciszek Moj — prac. fiz. Kablowal Czechowice, 5. Józef Gólsz — kierownik Cukrowni Chybie, 6. Franciszek Janik — emeryt, 7. Stanisław Piechaczek — pracownik umysł. Zespołu PGR Pszczyna.

ZEBRZYDOWICE

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Bolesław Góral — komendant post. MO, 2. Frydolin Tymlich — z-ca dyr. „Moszczeniec”, 3. Franciszek Szopa — planista „Moszczeniec”, 4. Eugenia Gracjanec — gosp. dom., 5. Władysław Pigula — z-ca z-wlad. stacji PKP Zebrzydowice, 6. Władysław Cagan — kier. dział. Walcowni Czechowice, 7. Wanda Szymon — rolnik, 8. Emil Sznapska — dyspozytor KR Marklowice, 9. Władysław Paruchański — prac. fiz. Lokom. Zebrzydowice, 10. Jan Knyps — planista KWK Moszczenica.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Władysław Papacz — przewodniczący GRN, 2. Karol Kopel — instruktor PK ZSL Cieszyn, 3. Lewan Szorek — emeryt, 4. Bolesław Macek — rolnik, 5. Emeryk Kocurek — brygadysta Cielmy Cieszyn, 6. Ernest Żyła — z-ca kier. PZGS Cieszyn, 7. Franciszek Gryglek — technik Kontakt Czechowice.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Bolesław Szufolk — z-ca dyr. PRG Moszczenica, 2. Henryk Parwita — kier. szkoły podst., 3. Karol Dziadek — inżynier DOKP Katowice, 4. Józef Czaja — kier. dz. GS, 5. Mirosław Bereszczyński — prac. umysł., 6. Władysław Górsz — v-ce prezes GS, 7. Bernard Przeczek — emeryt, 8. Janina Foltyn — prac. fiz. WAPS Zebrzydowice, 9. Władysław Zahraj — kier. dz. PRG Moszczenica, 10. Amalia Biegun — kierownik Kina Zebrzydowice, 11. Maria Gryglek — rzemieślnik, 12. Władysław Żyła — technik KWK Moszczenica.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Mieczysław Pietraszek — nauczyciel UC Zebrzydowice, 2. Antoni Kopel — rolnik, 3. Stanisław Pala — emeryt, 4. Franciszek Kajstura — rolnik, 5. Stefania Gryglek — rolnik, 6. Henryk Tymlich — dyż. ruchu PKP Zebrzydowice, 7. Stanisław Szymczyk — technik KWK Zofiewka, 8. Alojzy Kopiec — ekon. PRG Moszczenica, 9. Jolanta Szczyplińska — nauczycielka szkoły, 10. Bolesław Rygiel — prac. umysł. GS Zebrzydowice.

PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH

CIŚCZYN (n). Kończący się tydzień, jak również tydzień następny, upłynął pod znakiem dalszych spotkań społeczeństwa naszego powiatu i miasta z kandydatami Frontu Jedności Narodu do Sejmu PRL i rad narodowych wszystkich sekcji.

Kalendarzyk spotkań jest bardzo bogaty.

SOBOTA, 17. V.

● godz. 15.00 spotkanie poselskie w Wiśle (sala Kina).
● godz. 19.00 spotkanie z kandydatami do rad narodowych w Lesznej Górnej (Klub „Ruch”).

NIEDZIELA, 18. V.

● godz. 9.30 Zebrzydowice (świetlica GRN).
● godz. 11.00 Koniaków (Dom Ludowy).
● godz. 13.00 Nierodzim (Szkoła Podstawowa).
● godz. 15.00 Baków (Szkoła Podstawowa).
● godz. 15.00 Ustroń — Polana (Remiza OSP).
● godz. 18.00 Pruchna (Szkoła Podstawowa).
● godz. 18.00 Pierście (Świetlica Kółka Rolniczego).

PONIEDZIAŁEK, 19. V.

● godz. 14.00 Skoczów — Wiś (sala MRN w Ratuzcu).
● godz. 19.00 Cisownica (sala GRN).

WTOREK, 20. V.

● godz. 14.00 spotkanie poselskie w Zduńskiej Kądem (świetlica Gminnej Spółdzielni).
● godz. 18.00 Golezów (sala GRN).
● godz. 18.00 Ochaby (sala GRN).

ŚRODA, 21. V.

● godz. 14.00 Golezów (Cementownia).

CZWARTEK, 22. V.

● godz. 17.00 spotkanie poselskie w Strumieniu (świetlica Gminnej Spółdzielni).

PIĄTEK, 23. V.

● godz. 18.00 Golezów (sala GRN).
● godz. 18.00 Ochaby (sala GRN).

SOBOTA, 24. V.

● godz. 18.00 Ustroń (Kuźnia).
● godz. 18.00 Młuch (Klub Młodzieży Rolniczej).
● godz. 18.00 Ogródzka (Świetlica Gromadzka).

GROMADZKICH RAD NARODOWYCH

Anna Postulka — gosp. domowa, 7. Tadeusz Gabzdyl — prac. umysł. Cieszyn, 8. Jan Hanzlik — rolnik, 9. Emanuel Kulawiec — górnik „Jastrzębia”.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Franciszek Golasowski — mistrz warszt. Walcowni Czechowice, 2. Antoni Kania — mistrz PKP Czechowice, 3. Franciszek Turon — magazynier PZGS Cieszyn, 4. Józef Gabzdyl — kowal Cefany Cieszyn, 5. Erwin Żyła — z-ca naczelnika stacji PKP Zebrzydowice, 6. Tadeusz Protazy — Zebrzydowice, 7. Wincenty Morawiec — prac. umysłowy Walcowni Czechowice, 8. Antoni Wawrzyszczak — rolnik, 9. Emeryk Tomica — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV:
1. Józef Morawiec — prezes Spółdzielni Rzem. Cieszyn, 2. Ferdynand Pietrzyk — monter Elektrowni Cieszyn, 3. Józef Goła — prac. umysł. „Jastrzębia”, 4. Leon Brachaczek — felczer Ośrodka Zdrowia Jastrzębie, 5. Alojzy Wiśniewski — brygadysta Cielmy Cieszyn, 6. Leon Chromik — górnik „Jastrzębia”, 7. Karol Spand — ślusarz PKS Cieszyn, 8. Erwin Kopel — górnik „Jastrzębia”, 9. Jan Grim — kier. warsztat. Cielmy Cieszyn, 10. Karol Foltyn — emeryt.

KOŃCZYCE WIELKIE

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Teofil Czakon — przew. GRN, 2. Józef Gabzdyl — prac. fiz. PKP Cieszyn, 3. Władysław Handzel — magazynier PZGS Cieszyn, 4. Karol Machaj — magazynier PKP Czechowice, 5. Edward Tomica — elektryk Rogorapdu, 6. Franciszek Wawrzyszczak — rolnik, 7. Antoni Paruchański — magazynier PKP Cieszyn.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Tadeusz Frydecki — mistrz CWUCH Cieszyn, 2. Liga Natkaniec — nauczycielka szkoły podst., 3. Teodor Pierchala — mistrz CWUCH Cieszyn, 4. Karol Szczerba — rolnik, 5. Franciszka Foltyn — gosp. domowa, 6. Emilia Jurkala — gosp. domowa, 7. Józef Foltyn — mistrz CFN Cieszyn, 8. Franciszek Gabzdyl — rolnik, 9. Helena Wawrzyszczak — gosp. dom., 10. Józef Foltyn — robotnik PKP Zebrzydowice, 11. Władysław Szarfarczyk — mistrz CFFIL Marklowice, 12. Karol Tomica — rolnik.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Wiktor Machaj — kierownik szkoły podst., 2. Emanuel Kopel — aeronom GRN Kończyce M., 3. Józef Dziadek — kierownik KR, 4. Józef Brachaczek — kierownik PRM Cieszyn, 5. Alojzy Machaj — robotnik Domu Dziecka, 6. Feliks Stoly — ślusarz ZNTK Cieszyn, 7. Tadeusz Smelik — mistrz CWUCH Cieszyn, 8. Józef Handzel — tokarz Termitki Cieszyn, 9. Anastazja Kraus — księgowa KR, 10. Alojzy Bortel — kowal KR.

MNICH

OKRĘG WYBORCZY NR I:
1. Karol Bialas — mechanik Walcowni Metali Czechowice, 2. Stefan Skorupa — rolnik, 3. Emil Kuboszek — maszynista PKP Czechowice, 4. Stanisław Machaczka — funk. Posterunku MO Chybie, 5. Jan Stoklosa — kier. warszt. Si. Zakł. Przem. Pi. Bielsko-B., 6. Ludwik Zachurczok — rolnik, 7.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Alojzy Sabiniak — brukarz Pniew. Weł. Cieszyn, 2. Gustaw Śmieczek — prac. fiz. Sprzetu Rol. Skoczów, 3. Alojzy Szczygiel — rolnik, 4. Otton Michalik — prac. umysł. SZPW Skoczów, 5. Antoni Chybiore — traktorzysta KR, 6. Emil Voryś — prac. fiz. MPKG Skoczów, 7. Emil Żwak — brygadysta Odlewni Skoczów.

OKRĘG WYBORCZY NR III:
1. Alojzy Sosna — przewodniczący GRN, 2. Albis Waleczek — kierownik „Apeny” Bielsko, 3. Franciszek Jochacz — brakarz SZPW Skoczów, 4. Edward Balcar — rolnik, 5. Jan Sosna — emeryt, 6. Józef Zbijowski — magazynier GS Skoczów, 7. Rudolf Burian — górnik kop. „Moszczenica”, 8. Emilia Soszka — gosp. domowa, 9. Józef Janota — górnik kopalni „1 Maja”.

OKRĘG WYBORCZY NR II:
1. Gustaw Folwarczyk — nauczyciel szkoły podstawowej, 2. Elżbieta

„Ciekawi ludzie” Oswalda Szczurka na wystawie w Rybniku



Wielkim popularizatorem akcji, realizowanej już w różnych zakątkach naszego kraju, która zapoczątkowana została w Cieszyńsku, jest — Oswald Szczurek. Utrwała on w ołówku zapomnianą często postać naszego regionu, nadając im przez to odpowiednią rangę i budząc zainteresowanie ich twórczością.

Ostatnio, poza postaciami naszego regionu, Szczurek zainteresował się „ciekawymi ludźmi” — przeważnie są to górnicy — z Rybnickiego Okręgu Węglowego, a także z GOP. Dzięki temu do galerii typów, które znalazły się w kartotece rysunkowej Szczurka, doszły nowe prace.

Ten zestaw portretów znalazł się ostatnio, z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Rybnickiej, na wystawie w Sali Kameralnej teatru w Rybniku, ciesząc się dużym zainteresowaniem publiczności. W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych, miejskich i powiatowych, a także członkowie zespołu artystów plastyków ROW. Zjawili się także przedstawiciele górnictwa.

Impreza ta — jak na otwarciu wystawy podkreśliła kierowniczka Wydziału Kultury Prezydium PRN w Rybniku, oh. Jabłońska — uważana jest za zapoczątkowanie, żywych niż dotąd, kontaktów kulturalnych między Cieszyńskiem a Rybnikiem.

Na zdjęciu: Oswald Szczurek w asyście kierowniczki Wydziału Kultury Prezydium PRN w Rybniku (stoi w środku) ob. Jabłońskiej oraz redaktora naczelnego „Nowin” rybnickich, Edwarda Poppa (pierwszy z prawej) przedstawia publiczności swoich „ciekawych ludzi”.

Dla uczczenia 25-lecia PRL

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE NA WSPOMNIENIA

Obchody 25-lecia Polski Ludowej stwarzają okazję do bilansu wszechstronnego dorobku całego kraju, a także poszczególnych regionów. By w pełni uświadomić sobie wagę naszych osiągnięć, pamiętać trzeba o warunkach „startu”, o okolicznościach towarzyszących „pozycji wyjściowej”.

Jak więc zaczęliśmy w Cieszyńsku, w miastach i wsiach cieszyńskiego powiatu nasze 25-lecie? Jak wyglądało spotkanie z pokupacyjną wolnością w śródo wisku, w zakładach pracy? Jak słowa o władzy ludowej przemieniały się w czyn w trudnej, codziennej walce o każdy produkt naszych rak i młsi? Jak kształtowało się całe 25-lecie we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i kulturalnego?

Na te i inne pytania spodziewają się otrzymać odpowiedzi organizatorzy KONKURSU NA WSPOMNIENIA — Redakcja GŁOSU i Referat Kultury PMRN w Cieszyńsku.

WARUNKI KONKURSU

- Konkurs trwa do 10 lipca 1969 r. (decyduje data stempla pocztowego).
- Prace konkursowe o dowolnej objętości należy zaopatrzyć w godło autora. Imię, nazwisko oraz dokładny adres autora należy umieścić na osobnej kartce w zaklejonej kopercie i przesłać wraz z pracą pod adresem: Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, Cieszyń, Rynek 12 lub Referat Kultury Prezydium MRN, Cieszyń, Rynek 1.
- Wartość nagród (pieniężnych i rzeczowych) wynosi 8 tys. zł.
- Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo do wolnego podziału nagród, zgodnie z decyzją komisji konkursowej.
- Organizatorzy zastrzegają sobie prawo publikowania prac w całości lub w fragmentach.
- Skład komisji konkursowej ogłoszony zostanie w terminie późniejszym.

SPOJRZENIE NIE TYLKO WSTECZ

ABY ZROZUMIEĆ treść przemian, jakie związane są z rozwojem ruchu turystycznego na całym świecie, trzeba byłoby poznać historię tego ruchu, przynajmniej na przestrzeni XIX i XX wieku, kiedy to turystyka nabiera szczególnego znaczenia w życiu człowieka w życiu całych społeczności ludzkich. Z uwagi, że jesteśmy gazetą terenową, interesować nas musi jednak przede wszystkim historia własnego regionu, gdzie rozwój ruchu turystycznego miał nieco inne podłoże niż w innych dzielnicach naszego kraju.

Właśnie bieżący rok, znaczony obchodami, jakie urządzone będą z okazji 60-lecia zorganizowanego polskiego ruchu turystycznego na Śląsku Cieszyńskim skłania do medytacji, do rozmyślań nad przebiegiem drogi, do przeanalizowania tego, co stanowi o kształcie dzisiejszego ruchu turystycznego.

Przypomnijmy więc te początki ruchu turystycznego na Śląsku. Mówi o nim dr Jan Galicz w „Księdze o Śląsku”, wydanej z okazji 35-lecia „Znicza” że zrodził się w roku 1909 jako wyraz potrzeb narodowych dla przezwyciężenia hegemonii niemieckiej turystyki, która zawiadła nieodzielnie Beskidami po obu stronach dzisiejszej granicy państwowej. Ale czy tylko patriotyczny moment zadecydował o tym spontanicznym ruchu, który zapoczątkowany tajnymi posiedzeniami w Rzece Cieszyńskiej, a nawet w Raciborzu, rozwinął się wspaniale dzięki ofiarności wielu działaczy, z których każdy zastępował na oddzielnym oświeceniu? Na pewno zadziały także inne bodźce: potrzeba wypoczynku, chęć poznawania własnego zakątka ziemi tak bardzo ukochaną zbliżenie się do natury.

Tak więc turystyka w owych latach stała się niezwykle ważnym elementem walki o polskość, a jednocześnie czymś, co stanowiło

TURYSTYKA na rozstajnych drogach

WŁADYSŁAW OSZELDA

o jej humanistycznym profilu. Czyż dziwi, że w rzędzie jej szermierzy znaleźli się najlepsi, najświetlejsi. Wymienię: Pawła Stalmacha, Andrzeja Cielęcia, ks. Ignacego Świętego, Franciszka i Jana Michajdów, a później ks. Józefa Londzina, dr. Jana Kotasa dr. Jana Galicza i wielu innych.

Ich śladami poszli potem Władysław Zabawski, dr. Wacław Olszak, Stanisław Sowa aż po Karola Kaletę, który w roku 1945 obejmując prezesurę cieszyńskiego oddziału „Beskidu Śląskiego”, założonego w roku 1909. Trzeba jeszcze dodać, że praca wokół rozwoju „Beskidu” skupiała nie tylko działaczy z cieszyńskiego, ale także z dawnego zaboru pruskiego. Na liście twórców ruchu turystycznego na naszym terenie znaleźli się więc raciborzanie: Cyryl Ratajski i dr. Józef Rostek, dr. Feliks Biały z Rybnika oraz kilku działaczy z Katowic. Tak więc, trzeba to podkreślić mocno, ruch turystyczny o polskim charakterze na Śląsku Cieszyńskim, był ruchem narodowym, integrującym siły patriotyczne po obu stronach granicznej bariery, dzielącej Polaków zaboru austriackiego i zaboru pruskiego.

Jak wynika z różnych wypowiedzi żyjących jeszcze działaczy dawnego okresu, już przed rokiem 1909, uznanym jako wyjściowy dla rozwoju polskiej turystyki na naszym Śląsku, istniały niezorganizowane formy turystyki polskiej, uprawiane przez mniejsze grupy Polaków w ramach „Beskidvereinu”, który skupiał przede wszystkim Niemców. Do nich należał m. in. Józef Joniec z Rzeki, jeden z tych, których uważa się za „ojców turystyki polskiej na Śląsku”. Niestety o owych latach wiemy niemiernie mało. Istnieje przeto pilna potrzeba sięgnięcia do czasów najdawniejszych, by, z niedopisanych do końca kronik, wyłowić wątki prawdy o owych nieskoordynowanych działaniach, z których wyłonił się kształt zorganizowanych już form turystyki polskiej. Znany badacz ruchów robotniczych na Śląsku Cieszyńskim, Józef Pilech, przypomniał niedawno w jednej ze swych drukowanych wypowiedzi, że początków turystyki polskiej na Ziemi Cieszyńskiej należy szukać w pierwszej połowie XIX wieku. Przypomina on, że w niedzielę, dnia 10 września 1848 roku, wyruszyło na Czarotę 30 osób. Byli to zapewne Polacy, skoro wycieczkę odnotował znany działacz narodowy, dr. Andrzej Cielęcia. Zapomina się też zupełnie o robotniczym ruchu w turystyce na Śląsku Cieszyńskim. Jej start datuje się od roku 1911, kiedy to organizowaniem masowych wycieczek robotniczych zajęło się Stowarzyszenie Polskich Robotników i Robotnic „Siła”.

Przerzuciśmy się z owych lat, znaczonych pionierskim trudem, w czasy najnowsze. Jakże bardzo zmieniły się nie tylko charakter turystyki, ale i jej rozumienie. Dziś jest to ruch wielopłaszczyznowy, o zupełnie innym zgoła profilu ideowym, niż dawniej. Dziś turystyka nie walczy wyłącznie o treści narodowe, ma pomagać w wychowaniu nowego człowieka, a jednocześnie, jako forma aktywnego wypoczynku, ma dodawać radości życia, pomnażać zdrowie, wyrażać siłę woli, odwagę, wytrzymałość na trud, uczyć umiejętności zespołowego życia i wysiłku (z założeń programowych Komitetu do Spraw Turystyki). Zanika powoli dawny typ działacza, a zastępuje go człowiek nowy. W nowoczesnej turystyce dokonuje się przewrót w technice realizacji szeroko zakreślonych planów. Turystyka stała się bowiem zjawiskiem masowym, a to pociąga za sobą zubożenie pewnych wartości, polegających dotąd w małych zespołach turystycznych.

Nie przekreśla to oczywiście nic z tego, co nam pozostawili w spuściznie działacze-pionierzy. Nic nie odbierze nam umiłowania ojczyzny, przyrody, radości samotnej wędrówki, stanowiących źródło nowych sił i możliwości ludzkich. Ale nie wolno nam zapominać o setkach, tysiącach turystów niedzielnich, niedolnych często do przeżywania przyrody, nieświadomych potrzeby uprawiania wędrówki, nie wzdychających wokół siebie nie lub niewlewie.

Jakże to wielkie pole do popisu nie tylko dla działaczy spod znaku PTTK, ale dla każdego, kto rozumie, że turystyka stanowi niebagatelną wartość w zespole czynników kształtujących człowieka. Dlatego też, mając w perspektywie obchody 60-lecia turystyki polskiej na Śląsku Cieszyńskim, pamiętajmy, że oznacza to nie tylko spójnienie wstecz, ale i spójnienie w przyszłość naszej turystyki, która na tle urbanizacji życia, szybkiego postępu cywilizacji staje się zjawiskiem warunkującym postęp w naszym życiu tak jednostkowym, jak i zespołowym.

rzuciły na ziemię polskie, ułatwiając im pobyt do czasu repatriacji, prowadził izby dworcowe, domy noclegowe, punkty odżywcze itp.

Od 1950 roku rozpoczyna się drugi okres działalności w Polskim Czerwonym Krzyżu. W związku z postępującą stabilizacją

Działalność PCK w Polsce Ludowej

ANNA WIĘZIK

cja — życia gospodarczego i społecznego, PCK przekazuje organom państwowym zorganizowane przez siebie placówki opiekuńcze i lecznicze, zaczyna też rozwijać działalność humanitarną i profilaktyczną, współdziała na tych odcinkach z władzami administracji państwowej, a w szczególności ze służbą zdrowia.

W latach 1950—1956 notuje się duży wzrost organizacyjny oraz nasilenie szkolenia sanitarnego dorosłych i młodzieży. Powstają masowo społeczne zespoły sanitarne — posterunki i drużyny, których celem jest nie tylko

udzielenie pierwszej pomocy, lecz również współdziałanie ze służbą zdrowia na odcinku profilaktyki. W związku z higienizacją wsi, duży nacisk kładzie się na szkolenie wiejskich przodowników zdrowia, których naczelnym zadaniem jest systematyczne podnoszenie stanu higieniczno-sanitarnego wsi, walka ze znochorstwem i zabobonami.

Trzeci okres działalności, od 1958 roku, charakteryzuje się nasileniem prac na odcinku honorowego krwiodawstwa, współdziałanie z organami Powszechnej Samoobrony w zakresie szkoleń i organizowania zespołów sanitarnych, wchodzących w skład zakładowych i terenowych oddziałów samoobrony. Polski Czerwony Krzyż rozpoczął szkolenie siostr pogotowia PCK, które zatrudnia się w stopniowo organizowanych punktach opieki nad chorym w domu. Od 1967 roku

SUKCES ARTYSTYCZNY HELENY KARPINSKIEJ

Staraniem Wrocławskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych zorganizowana została we Wrocławiu wystawa artystycznej oprawy książek Heleny KARPINSKIEJ, znanej i cenionej w kręgach fachowych i bibliofilskich artystki — introloga. Jej artystyczne oprawy książek wzbudziły prawdziwy zachwyt miłośników sztuki i książki w ostatnich latach na wystawach m. in. w Cieszyńcu, Katowicach i Warszawie. W 1964 r. na I Ogólnopolskim Konkursie Artystycznej Oprawy Książek w Warszawie uzyskała I nagrodę. Obecna wystawa, otwarta z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” w dniu 5 maja br., jest jednym z największych wyróżnień i sukcesów artystycznych Heleny Karpinskiej, gdyż jest to jej największa wystawa. Przeszło 100 prac eksponowanych jest w auli Ossolineum, jednej z najbardziej zasłużonych dla kultury narodowej instytucji w Polsce.

Helena Karpinska, należy uzupełnić, pracuje w Bibliotece Śląskiej — Oddziale Zabito-wym w Cieszyńcu. (2)

I POŚMIERTNA WYSTAWA PRAC K. STOPKOWICZA

W salach Muzeum cieszyńskiego czynna jest do końca maja br. I pośmiertna wystawa prac malarskich i rzeźbiarskich artysty — plastyka Kazimierza STOPKOWICZA. Ekspozycja obejmuje 34 prace w oleju, charakteryzujące twórczość zmarłego niedawno artysty. Są tu zatem obrazy o tematyce marynistycznej, portrety, twórczość zaangażowana, widoki Cieszyńa oraz pejzaże beskidzkie. (1)

UMACNIĄ PRZYJAŹN CZESŁOSŁOWACKO-POLSKĄ

W Karwinie odbyło się uroczyste walne zebranie Związku Przyjaciół Czechosłowacko-Polskiej, jedynego tego rodzaju stowarzyszenia w CSRS, które prowadzi swą działalność od lat dwudziestu.

Podczas obrad, prezes Związku dr. Karol WOŹNICA dokonał oceny dotychczasowej działalności organizacji, a plan pracy na najbliższy okres przedstawił — dr J. SRBA. Postawiono wzmocnić współpracę z Katowicami, czynnie włączyć się do obchodów „Dnia Przyjaciół Czechosłowacko-Polskiej”, stale wyświetlać filmy produkcyjne polskiej, sprowadzić ilgwa drużyny piłkarską z Polski, poszerzyć bazę członkowską oraz założyć przy najmniej trzy nowe oddziały Związku Przyjaciół Czechosłowacko-Polskiej. (X)

BOGATY PROGRAM IMPREZ

W związku z obchodami Dni Oświaty, Książki i Prasy cieszyński Klub Spółdzielców urządził szereg atrakcyjnych imprez. I tak, dnia 18. 5. o godzinie 18. odbędzie się w „Piwnicy pod muzeum” recital piosenkarzy Mirosława ŚWIECICKIEGO, który wykona szereg pieśni z kahalatu „Piwnica pod Baranami”. Dnia 24 maja, o godzinie 18. odbędzie się w „Naszym Kaciku” spotkanie z Aleksandrem BAUMGARTENEM, a w dniu 25. 5. w tym samym lokalu, o godzinie 16, gościć będzie Teatr Pionierów Klubu Spółdzielców z Pazyryni, który wystąpi z programem, pt. „Sad pamięci”.

Prawdziwą rewelacją dla

mieszkańców Cieszyńa będzie występ znakomitej piosenkarzki Igi CEMBRZYŃSKIEJ, która zapowiadane będzie Lucjan KY-DRYŃSKI. Ostatnią imprezą, organizowaną przez Klub Spółdzielców w Dniach Oświaty będzie spotkanie z Olgiem TEBLECKIM z „Życia Literackiego”. Odbędzie się ono dnia 27 maja, o godzinie 18, w „Naszym Kaciku”. (X)

60-LECIE SKIEGO GIMNAZJUM W ORŁOWEJ

W związku z 60 rocznicą założenia Polskiego Gimnazjum w Orłowej, w dniach 21 — 22 czerwca br. odbędzie się Zjazd Wychowanków tej uczelni. Wszyscy, którzy pragną wziąć udział w tym Zjeździe, proszeni są o zgłaszanie się po karty uczestnictwa w Miejskim Domu Kultury w Cieszyńcu, Rynek 12. (pl)

NA „BOBABĘ” DO UJCÓW NA ZAPASIEKACH

W dniu 24 maja hr. (sobota) urządzi Klub Propozycji, wspólnie z kierownictwem szkoły w Jaworzynie — Zapasiech, tradycyjną „bobabę” (forma świąt ożenia pomocy przy budowach).

ZAPISKI



Wieczorem tegoż samego dnia odbędzie się spotkanie przedstawicieli Klubu Propozycji z mieszkańcami tego, najdalej wysuniętego zakątka Jaworzynki, a w dniu następnym wycieczka po okolicy.

Informacje na temat tej sprawy podane będą w zawiadomieniu, które wywieszone zostanie w witrynie okna „Naszego Kacika”.

W związku z tą imprezą o piątkowe spotkanie w dniu 23 bm. się nie odbędzie. (X)

ZAOLZIAŃSKIE ZESPOŁY W POLSCE

Dwa polskie zespoły śpiewające: „Lira” i „Młodość”, oraz solisti i recytatorzy, bawili w Polsce, występując pod kierownictwem Władysława WINKLERA i Karola GĄSIORA w Sierzy, Myślachowicach i Chrzanowie.

Występy miały charakter uroczysty i były podkreśleniem związków, jakie łączą Polaków z Olzą z Polską, Cieszyń się też dużym powodzeniem publiczności.

Dla naszych rodaków z Czechosłowacji organizatorzy imprez urządzili kilka wycieczek, m. in. do Oświęcimia i Krakowa. (X)

KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ

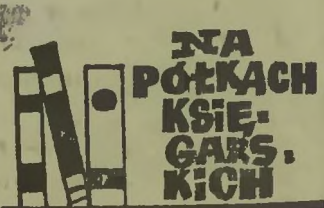
Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się w dniu 24 maja br., o godzinie 17, w Parku Miejskim w Cieszyńcu — koncert popularnej orkiestry dętej CET.M. Na repertuar koncertu złożą się najpiękniejsze melodie wybitnych kompozytorów polskich i obcych.

Orkiestra dyrygować będzie A. MATUSZEK. (X)

Bibliografia „Kalendarza beskidzkiego”

Cieszyńskie Studium Nauczycielskie, kształcące kadry przyszłych nauczycieli i wychowawców, założyło sobie na słowa uznania za prowadzenie dociekliwych badań w zakresie studiów muzycznych, historycznych i polonistycznych. Dzieje się to za pośrednictwem wychowanków uczelni, którzy przeprowadzają badania na określony temat pod kierunkiem swych wychowawców. Uzbierało się tych prac sporo i warto byłoby je może dokonać jakiegoś ich rejestru, ułatwiający w ten sposób pracę tym wszystkim, którzy interesują się daną dziedziną życia.

Niedawno np. ukazała się Bibliografia „Kalendarza Beskidzkiego”, opracowana pod kierunkiem mgr. Bolesława ORSZULIKA przez Halinę CHRAPKIEWICZ z Zaczynego Studium Nauczycielskiego, Wydział Filologii Polskiej. Z uwagi, że wydawnictwo to zawierało na przestrzeni lat dziesięciu szereg cennych pozycji, praca Haliny Chrapkiewicz zasługuje na szczególną uwagę tych wszystkich, którzy interesują się tematyką folklorystyczną, historyczną, a także tymi zjawiskami, które charakteryzują rozwój życia na terenie cieszyńskim — bielejskiego Podbeskidzia w okresie ostatniego 25-lecia. Tego typu opracowania, o charakterze bibliograficznym, notuje się więcej wódz praca dyplomowych studentów SN. (X)



GRA BEZ ASÓW — Z. Bystrzycka. Książka jest portretem mężczyzny, działacza politycznego, któremu sfera spraw publicznych nie wystarcza. Liczne retrospekcje — nęgaające dzieciństwa i młodości przypadającej na lata wojny — pozwalają zrozumieć sylwetkę bohatera, człowieka żądnego kariery, lecz nie do końca pozbawionego możliwości osądu samego siebie. PIW, cena zł 22.

ENCYKLOPEDYCZNY SŁOWNIK TECHNICZNY — Słownik zawiera ok. 30.000 terminów ze wszystkich dziedzin techniki i nauk podstawowych ze zwięzłymi określeniami ich znaczeń. Pierwsza tego typu publikacja w Polsce przeznaczona jest dla inżynierów, techników oraz najszerszych kręgów osób poszukujących ścisłej informacji terminologicznej. WNT, cena zł 200.

KWIATY WŚRÓD DYMÓW — H. Duninówna. Pod tym tytułem ukazuje się drugie wydanie, poprawione i uzupełnione przez autorkę, „Gwiedzi o dawnej Łodzi” Heleny Duninówny. Wyd. Łódzkie, cena zł 16.

AMERYKAŃSKA ODYSSEA — E. R. Greulich. Powieść powstała pod wpływem przeżyć autora w czasie pobytu w amerykańskim obozie jeńców dla żołnierzy Wehrmachtu. W głównym wątku utworu, którym jest walka bohatera o ukanie hitlerowskiego przestępcy, wplótł autor znakomitą satyrę na amerykańską mentalność i amerykański styl życia. PIW, cena zł 28.

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
w CIESZYŃNIE

zatrudni natychmiast

dekoratora
wystaw sklepowych

Warunki pracy i płacy do
omówienia w Dziale Kadr
MHD Cieszyń. 72kr

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
w Cieszyńnie

zatrudni
AGENTÓW

do sprzedaży straganowej
warzyw i owoców
do sprzedaży obwoźnej (satu-
ratory)

napojów chłodzących i lodów
Warunki pracy i płacy do
omówienia w Dziale Kadr
tut. Dyrekcji. 71kr

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
ODDZIAŁ SKOCZÓW — USTRON W USTRONIU,
poszukuje

AGENTÓW NA OKRES SEZONU
oraz PRACOWNIKÓW NA CZAS NIEOGRANICZONY:

- 8 agentów do prowadzenia mikrobarów i rożna,
- 5 agentów do prowadzenia straganów warzywno-owo-
wych na okres sezonu w Ustroniu i Skoczowie,
- 8 agentów do prowadzenia kiosków spożywczych w Ustro-
niu i Skoczowie,
- 20 sprzedawców — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlo-
wej lub innej zawodowej do Ustronia i Skoczowa,
- 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia i
Skoczowa,
- 8 czeladników masarskich do Ustronia i Skoczowa,
- 2 czeladników piekarskich do Ustronia.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie biuro spraw pracowniczych
Ustron, ul. Partyzantów 1, II p. pokój nr 12 i 13. 81kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY „BLACHOSPRZĘT” — CIESZYŃ,
ul. Frysztańska 49, tel. 11-98, 11-86, 351

o g ł a s z a

NABÓR UCZNIÓW DO NAUKI ZAWODU
w następujących specjalnościach:

ŚLUSARZ, TOKARZ

Nauka zawodu trwa 3 lata. W okresie tym uczniowie
otrzymują następujące wynagrodzenie:

- w I roku 150 zł,
- w II roku 320 zł,
- w III roku 600 zł, oraz premię 25 proc.

Uczniowie wykazujący dobre postępy w nauce mogą
otrzymać nagrody okresowe. Uczniowie otrzymują w okre-
sie nauki buty i ubranie robocze. Nauka teoretyczna od-
bywa się w Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Spółdzielni w godz.
od 7 do 18. 87kr

„SPOŁEM”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
Oddział Skoczów — Ustron

w Ustroniu

przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w Skoczowie dla Pracujących

W ZAWODACH:

- SPRZEDAWCA (dziewosynki i chłopcy)
- MASARZ (chłopcy)
- PIEKARZ (dziewosynki i chłopcy)

Wpis przyjmujące Biuro Spraw Pracowniczych, Ustron, ul.
Partyzantów 1, oraz biuro SPOŁEM WSS, Rejon w Skocz-
owie, gmach Poczty, I piętro, do 30 czerwca 1969 r.

Przy zgłoszeniach należy złożyć podanie i życiorys. Rezer-
dokumentów (metryka urodz. świadectwo szkolne) w czer-
wiec 1969 r.

Nauka trwa 2 lata. Praktyka płatna w I roku 150 zł, w II
roku 300 zł. Miejsce praktyki: Ustron lub Skoczów — do
uzgodnienia. 84kr

CIESZYŃSKA FABRYKA NARZĘDZI „CEFANA”
w CIESZYŃNIE, ul. Na Brzegu 8, tel. 15-31

przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW i UCZENNIC
DO KLASY I

Przykładowej Zasadn. Szkoły Zawodowej
dla Pracujących CFN
w następujących zawodach:

ŚLUSARZ MECHANIK, ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY, ŚLUSARZ
MASZYNOWY, TOKARZ, FREZER, MURARZ PIECOWY

Wpisy przyjmują warsztaty szkolne codziennie od 8 do 13
z wyjątkiem soboty.

Przy zgłoszeniach należy oddać: podanie, życiorys, metrykę
urodzenia lub dowód osobisty matki, zaświadczenie o stanie
najbliższym rodziców, świadectwo zdrowia, 4 fotografie.

Najpóźniej do 30 czerwca 1969 r. należy dostarczyć świadec-
two 8 klasy szkoły podstawowej wraz z rocznym wykonanym od-
ciskiem.

Wynagrodzenie miesięczne ucznia wynosi: w I roku nauki
150 zł, w II roku nauki 320 zł, w III roku nauki 720 zł.

Oprócz tego uczniowie otrzymują 15 zł za pranie ubrań,
ekwipunek za wyjątkiem deputatów, odzież ochronną, mydło i inne
świadczenia.

Sieroty i półsieroty otrzymują co kwartał zasiłki pieniężne
do 800 zł.

Ciepli uczniowie mogą stać się członkami orkiestry zakła-
dowej.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą uczęszczać
do 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Cie-
szyńnie.

Zakład CFN znajduje się w Cieszyńnie naprzeciw dworca kole-
jowego i autobusowego. 82kr

ZŁOTA ODZNAKA DLA JÓZEFA MATYSIAKA



CIESZYŃ (x) Jeśli można mówić o powiecie cieszyńskim, jako
tym, który produkuje w całym kraju w dziele upowszechniania gry
szachowej, to obywateli w tym zasługą niezmordowanego działacza
— Józefa Matysia. Jego trud w pełni oceniony został przez
najwyższe władze sportowe, czego dowodem było nadanie mu Zło-
tej Odznaki Polskiego Związku Szachowego w Warszawie. Aktu
wzręcenia tego wysokiego wyróżnienia dokonał w imieniu Zarządu
Głównego prezydent PZS, Burczyk.

Fot.: Stanisław Rzepa

Zawody kajakowe

KOŃCZYCE MAŁE (cz). Ponad 40
zawodników stanęło na starcie zawo-
dów kajakowych zorganizowanych
przez miejscowy LZS na stawie pod
zamkiem. Przy niezwykłym gorącym
dopingu bieg jedynków juniorów zako-
ńczył się zwycięstwem Jerzego Walaka
przed Józefem Frankiem i Januszem
Szczepką. Dwójki juniorów wygrała
para Faldowski — Braheczek przed
parą Bijok — Kuś i Dyba — Brze-
czyk.

Wśród seniorów triumfował Rudolf
Foltyn przed Franciszkiem Dybą i
Stanisławem Morawcem.

Impreza należała do bardzo uda-
nych i cieszyła się wielkim powodze-
niem wśród licznie zebranych kibiców
z Kończy i okolicznych wiosek.

Po zawodach kajakowych na
hoisko weszli piłkarze. W towarzy-
skim meczu żona pokonała kawale-
rów 3:2.

Kolarze na bieżni

NIERODZIM (cz). Z okazji Święta
Pracy odbyły się tu zawody kolar-
skie na bieżni, w których startowało
ponad 25 kolarzy LZS.

W wyścigu australijskim (grupa
starsza) triumfował Wiesław Łukasik
przed Mieczysławem Kobieliusem i
Tadeuszem Gembałą, zaś w grupie
młodszej Holka przed Kozim i Li-
twa.

Wyścig handypcy wygrał Kobieliusz
przed Gembałą i Łukasikiem. Nato-
miast wyścig na dochodzenie (dwójko-
wy) wygrała para Kobieliusz — Gem-
bała.

Wielce takich imprez, ale nie w
Nierodzimie gdzie tylko garstka
kibiców przybyła dopinguować kolar-
zy.

Nieudane rozgrywki

CIESZYŃ (cz). Przewidywany na
dzień 27 kwietnia br. turniej czterech
drużyn w siatkówce, w ramach przy-
gotowań do centralnej apertakiady,
nie odbył się, ze względu na niesta-
wienie się drużyn: SKS ŁO Im. M.
Kopernika w Bielsku i MKS Gliwice.
Rozegrano jedynie spotkanie mie-
dzy SKS TME Cieszyń i MKS „Zak”
Czestochowa, które zakończyło się
zwycięstwem naszego zespołu 3:1
(15:13, 15:3, 8:15, 15:8).

O „Puchar 25-lecia”

CIESZYŃ (RK) W ramach obcho-
dów 25-lecia PRL Rada Sportu i Tu-
ryzmu przy Zarządzie Powiatowym
Związku Młodzieży Socjalistycznej
w Cieszyńie zorganizowała drużyno-
wy turniej tenisa stołowego o Pu-
char 25-lecia PRL, którego fundato-
rem jest ZP ZMS.

W turnieju bierze udział 8 ZMS-
owskich drużyn z Cieszyńskiej Dru-
karń Wydawniczej, FME „Cielmy”,
„Rogorapldu”, „Odlewni” ze Sko-
czowa, Przedsiębiorstwa Remontowo-
Montażowego, Technikum Mecha-
niczno-Kuźniczego, Technikum Me-
chaniczno — Elektrycznego z Cieszy-
na oraz z „Polvidu”.

Turniej rozgrywany jest systemem
każdy z każdym.

Do zakończenia turnieju pozostały
jeszcze dwie kolejki.

Na czele bez straty punktu znaj-
duje się zespół z CDW — Cieszyń.
Zacięta walka o 3 miejsce toczą ze-

Ogłoszenia drobne

CAŁEMU zespołowi pracowników
Zakładu Specjalnego dla Dorosłych
„Caritas” w Cieszyńie, Pl. Inwalid-
dów Wojennych 6, serdeczne wyra-
żenie podziękowania za troskliwość, czu-
łość i pełną poświęcenia opiekę w o-
kresie długiej choroby Marii Tatu-
czak składa — Franciszek Hoeschl,
Cieszyń, Tysiąclecia 9. 29937g

CZEP CZOR Krystyna zgubiła bilet
wolnej jazdy nr 4874, wydany przez
WPK Katowice. 29933g

POKÓJ z kuchnią, kwaterekowe, z
przynależnościami — zamienić na 2
pokoje z kuchnią z przynależnościami,
w okolicach ZOR. Władysław Cieszyń,
Liburnia 2, m. 2 po godz.
15. 29938g

MOTOCYKL Jawę 175 — sprzedam.
Władysław Cieszyń, tel. 18-94, w
godz. 7-18. 29934g

PARCELE budowlane 15 arów w
Harbutowicach, z owocującymi
drzewkami. 300 m od asfaltowej drogi
— sprzedam. Informacje: Józef
Bukowczan, Harbutowice 33. 29935g

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
w Cieszyńnie

zatrudni natychmiast na stałe
ROZNOŚCIELA MLEKA
DO MIESZKAN

Wynagrodzenie wynosi 0,35
zł. od litrowej butelki.

Zgłoszenia przyjmuje Dział
Kadr przedsiębiorstwa. 88kr

Pierwsze zwycięstwo BESKIDU

SKOCZÓW (cz) Pierwsze zwycięstwo w II rundzie mistrzostwa klasy
A odniósł piłkarze Beskidu Skoczów, który na własnym boisku po-
konał Górnik Czechowice. Wygrał również swój pojedynek ukrow-
nik Chybie pokonując na własnym boisku Wisłę Strumię. Kuźnia U-
stron oddała oba punkty LZS Komorowice, a Stal Cieszyń Beskidowi
Bielsko.

W klasie B cieszyć może wysokie zwycięstwo Piasta Cieszyń nad LZS
Bestwinką, LZS Drogomyśl, Stal II Cieszyń i LZS Pogwizdów straciły
oba punkty.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisuje się Beskid Brenna.
Nienoczekowanej porażki doznał LZS Kończyce Małe w Zablociu i LZS w
Kaczewach.

Rozpoczęli również mistrzowskie zmagania piłkarze ligi wiejskiej, któ-
rzy walczą w dwóch grupach.

A-klasa

BESKID BIELSKO — STAL
CIESZYŃ 3:2 (0:2)

Po pierwszej połowie, która zako-
ńczyła się dwubramkową przewagą
gości, Białka nie podzieliła się, że
właśnie Stal zjeżdża z boiska poko-
nana. Stalo się jednak inaczej — kilka
błędów obrony kosztowało Stal utra-
tę trzech bramek i dwóch cennych
punktów. Bramki dla naszych barw
strzelili: Podgórski i Uchyla.

KUŹNIA USTRON — LZS
KOMOROWICE 0:1 (0:1)

Goście strzelili bramkę z rzutu
rożnego; piłka nie dotykając nikogo
wpadała obok zdezorientowanego
bramkarza do siatki. Od tego mo-
mentu gospodarze „podkreślić” tem-
pło i bez przerwy przesuwali pod
bramką gości. Te przytłaczające
przewagi Kuźnia nie potrafiła uwi-
docznić jednak brankami.

BESKID SKOCZÓW — GÓRNIK
CZESZOWICE 4:2 (1:1)

Otrząsnął się po ostatnich niepowo-
dzeniach Beskid i zdobył dwa cen-
ne punkty. Skoczenie obaj obaj
prowadzenie ze strzału Foltyna. Goście
jednak w krótkim czasie wyrównali
na 1:1 — i tak pozostało do prze-
wy. Po zmianie pół Beskid zaczął
grać coraz skuteczniej, zdobywając
trzy dalsze bramki ze strzałów:
Moczki, Niemca i Krzywonia.

WISŁA STRUMIEN — UKROWNIK
CHYBIE 0:2 (0:0)

Wisła była gospodarzem tego me-
czu, mimo że odbywał się na boisku
Cukrownika. Było to jedno z ład-
niejszych spotkań, jakie rozegrano
w Chybie. Niezdecydowane zremis-
owało obu zespołów przybyły, aby
dopinguować swoich pupilków. Wisła
grała bardzo ambitnie, szczególnie
w drugiej połowie, ale nie potrafiła
powstrzymać hurańskich ataków
Cukrownika, z których dwa przyni-
osiły im bramki. Zdobyli je: Sze-
czyk i Kopic.

W pozostałych meczach przyska-
na następujące wyniki: Elektrostal
Czechowice — LZS Łąka 0:1, Walco-
wnia Czechowice — LZS Bojszowy 2:1.
MKS paupował.

TABELKA

1. Walcownia Czechowice	18	38	42:18
2. LZS Komorowice	17	32	31:18
3. Beskid Bielsko	18	22	28:25
4. LZS Bojszowy	18	21	33:28
5. STAL CIESZYŃ	17	20	27:25
6. Elektrostal Czechowice	17	18	27:25
7. UKROWNIK CHYBIE	18	18	26:28
8. LZS Łąka	17	18	23:27
9. BESKID SKOCZÓW	18	15	27:36
10. KUŹNIA USTRON	18	14	26:38
11. GÓRNIK CZESZOWICE	17	13	24:29
12. MKS Bielsko	17	11	26:38
13. WISŁA STRUMIEN	18	11	32:43

bm grają: LZS Bojszowy —
Beskid Bielsko, LZS Łąka — MKS
Bielsko, Cukrownik Chybie — Wal-
cownia Czechowice, LZS Komoro-
wice — Beskid Skoczów, Stal Cie-
szyń — Elektrostal Czechowice, Gór-
nik Czechowice — Wisła Strumię,
Kuźnia Ustron pauzuje.

B-klasa

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO
PIASTA

CIESZYŃ (cz) Łatwe i pewne zwy-
cięstwo odniósł Piast Cieszyń nad
LZS Bestwinką 6:0 (4:0). Gospodarze
mieli przez cały mecz zdecydowa-
ną przewagę. Bramki strzelili: Nie-
ciel i Krupa po dwie oraz Prasyw-
ski i Działek po jednej. Osła-
biony brakami 6 zawodników LZS
Drogomyśl przegrał w Zaborze 0:2.

Oddał również dwa punkty LZS Po-
gwizdów, który przegrał u siebie z
LZS Miedźną 3:3. Na 4 min. przed
koncem gospodarze prowadzili jesz-
cze 2:1. Obie bramki strzelili Krehut.
Rezerwa Stal Cieszyń przegrała w
Paszynce 1:3, a Góleszów Góleszów
zdobył punkty walkowerem z Les-
nikiem Kobiór, Pogon Wapienica
wygrała po ciekłym meczu w Kanio-
wie 3:1. Bramki strzelili dla Pogo-
ni: Rymanczyk i plekny strzałem z
rzutu wolnego oraz Klisz — dwie.
Z winy sędziego dochodziło na bo-
isku często do bzdurnej gry. Ce-
lowal w tym szczególnie gospodarze,
którzy sfauzowali dwóch piłka-
rzy Pogoni. Mecz LZS Kozy — Po-
mowice Bestwina zakończył się re-
misem 2:2. LZS Studzionka pauzo-
wała.

TABELKA

1. Iskra Paszyna	31	37	73:18
2. LZS Kozy	31	32	66:28
3. PIAST CIESZYŃ	31	31	59:24
4. Pogon Wapienica	20	24	47:20
5. LZS Kaniów	21	24	40:28
6. LZS Bestwina	20	23	42:32
7. STAL II CIESZYŃ	20	20	31:34
8. OLIMPIA GÓLESZÓW	21	19	35:36
9. LZS DROGOMYŚL	20	18	34:41
10. LZS Zaborze	21	17	37:43
11. LZS Studzionka	20	16	30:51
12. LZS Miedźna	21	13	33:42
13. LZS Bestwinka	21	11	24:39
14. LZS POGWIZDÓW	21	10	36:51
15. Lesnik Kobiór	20	9	19:49

W najbliższym niedziale grają: LZS
Drogomyśl — LZS Kaniów, LZS Stu-
dzionka — LZS Bestwinka.

dzionka — LZS Pogwizdów, LZS Be-
stwina — Iskra Paszyna, Stal II
Cieszyń — LZS Zaborze, LZS Kozy
— Miedźna, Pogon Wapienica —
Olimpia Góleszów, Lesnik Kobi-
ór — Piast Cieszyń, LZS Be-
stwinka — Walcownia II

C-klasa

BRENNA

„UCIEKA” RYWAŁOM

PRUCHNA (cz) Łatwe i pewne
zwycięstwo odniósł LZS Pruchna
na LZS Iskrzyżu 8:1. Wygrały
również swe pojedynki: LZS Ko-
lejarz Zembrzydowice z LZS Dzię-
giełłow 2:1, LZS Zabłocie z LZS Ko-
ńczyce Małe 3:2, Beskid Brenna z
LZS Bąków 2:0 i LZS Kaczewice z
LZS Górki 4:2. Mecz LZS Hażlach
— Piast II Cieszyń zakończył się
walkowerem 3:0 dla Hażlach, gdyż
goście nie przybyli na to spotkanie.
Remisem zakończył się pojedynek
LZS Marklowice z LZS Kończyce
W. 1:1.

TABELKA

1. Beskid Brenna	18	29	53:15
2. LZS Kaczewice	17	25	61:31
3. LZS Kończyce M.	17	24	43:29
4. LZS Górki	15	23	39:25
5. LZS Zabłocie	17	21	43:35
6. LZS Marklowice	18	19	45:38
7. LZS Dzięgiełłow	18	19	43:38
8. PIAST II Cieszyń	18	19	40:37
9. LZS Pruchna	18	15	39:43
10. LZS Zembr.	18	13	31:36
11. LZS Hażlach	18	13	35:34
12. LZS Iskrzyż	18	12	33:56
13. LZS Bąków	18	10	17:47
14. LZS Kończyce W.	18	5	24:58

W najbliższą niedzielę grają: LZS
Pruchna — LZS Zabłocie, Beskid
Brenna — Kolejarz Zembrzydowice,
LZS Kończyce W. — LZS Hażlach,
LZS Iskrzyż — LZS Marklowice,
Piast II Cieszyń — LZS Bąków,
LZS Kaczewice — LZS Kończyce M.
LZS Dzięgiełłow — LZS Górki.

juniorzy

CHYBIE (cz) Sromotnej kleski do-
znali w meczu mistrzowskim juni-
orzy Wisły Strumię. Przegrali oni
z Cukrownikiem Chybie 2:1. 1:17.
Wygrały swe mecze: Beskid Sko-
czów z Górnikiem Czechowice 3:0
oraz, w tym samym stosunku, Kuź-
nia Ustron z LZS Komorowice.
Stal Cieszyń zremisowała z Beskidem
Bielsko 1:1.

liga
wiejska

CIESZYŃ (kb) 11. V. rozpoczęli
się rozgrywki Ligi Wiejskiej po-
wiatu cieszyńskiego w płocie nożnej.
Startuje 12 zespołów, które zostały
podzielone na 2 grupy. A oto uży-
skane wyniki:

GRUPA I

LZS Marklowice II — LZS Ko-
ńczyce Wielkie II 2:3, LZS Hażlach
II — LZS Zamarski 4:6, LZS Dę-
bowiec — LZS Dzięgiełłow II 5:1.

1. LZS Zamarski	1	2	6:4
2. LZS Dębowiec	1	2	5:3
3. LZS Kończyce W.	1	2	3:2
4. LZS Marklowice	1	0	2:3
5. LZS Hażlach	1	0	4:6
6. LZS Dzięgiełłow	1	0	3:5

GRUPA II

LZS Słomardz — LZS Pierściec
3:2, LZS Pogorza — LZS Nierodzim
0:4, LZS Ochaby — LZS Górki Wie-
skie II 2:2.

infor- mator

OBEJMUJE OKRES OD
17 DO 23 MAJA BR.

KINA

Cieszyn PIAST: 17-19 Napad
stulecia, 20-23 Czarna mustang
(II seans), Falstaff (II seans),
Skoczek PODHAJE: 17-19
Beczka prochu, 20 - Zakazane
piosenki, 21 - Kanal, 22 -
Miasto nieujarzmione, 23 -
Pokoje.

Strumień WISLA: 17-19 Do
wiedzenia, Charlie, 20-23 Ange-
lika i król.

Ustroń UCIECHA: 17 - Za-
mach, 18 - Giuseppe w War-
szawie, 19-20 Wzgórze, od 21
Angelika i król.

Wisła MARZENIE: do 19 An-
gelika wśród piratów, 20-21
Koniec bafona Ungerna, 22-23
Nieznajomy.

Brenna BESKID: 17-18 Pa-
mętnik pani Hanki, 21-22 Po-
pioty, od 23 Hrabina Cosel.
Golezów SZAROTKA: do 18
Czarna mustang, 20-21 Cierp-
kie wino, od 22 Cyrk jedyne.
Istebna OLZA: 17-19 Spraw-
dzono min nie ma, 21-22 An-
gelika i król.

Pogwizdów ONDRASZEK: do
18 Start, 20 - Trema, od 23
Mój przyjaciel delfin.
Zembrzydowice SYRENA: 17-18
Mój przyjaciel delfin, 22-23
Kochać jak Romeo.

OBJAZDOWE

CIESZYN - 17 maja, godz.
14, KONIAKÓW - 18 maja
godz. 16 i 18, KONCZYCE MA-
LE - 19 maja, godz. 17 i 19.30.
PUŃCÓW - 20 maja, godz. 17
i 19.30, KACZYCE - 21 maja,
godz. 17 i 19.30, LIPÓWIEC -
22 maja, godz. 17 i 19.30, WI-
SLICA - 23 maja, godz. 17 i
19.30.

Seans I: Czerwony pancerni
i pies II zestaw.
Scena II: Wilcze echa - film
polski od I. 14.

Teatr

17 maja, godz. 19: „Mał i zo-
na” A. Fredry w wykonaniu
Państwowego Teatru Zagłębia
Sosnowiec.

20 maja, godz. 19: „Niedzie-
la w Rzymie” Operetka Gil-
wicka.

21 maja, godz. 19: „Niedzie-
la w Rzymie”.

23 maja, godz. 19: „Apetyt
na czerwień” w wyk. Pań-
stwowego Teatru im. Wyspiań-
skiego w Katowicach.

Dom KULTURY

17 maja, godz. 17: Klub ta-
ncowy „Quick”, godz. 18: roz-
grywki sekcji szachowej.

18 maja, godz. 10: Próba
teatru kukielkowego.

20 maja, godz. 17: Audycja
umyślniejsza WL Wilczaka
„Style w muzyce jazzowej”.

21 maja, godz. 17: Zebranie
Spółdzielni „Cieszyńska”.

22 maja, godz. 16.30: Próba
teatru upożyczonego „Logos”.

23 maja, godz. 16.15: Języki
obce.

WY- STAWY

Od 17 do 30 maja w salce
klubowo-wystawowej Domu
Kultury czynna jest wystawa
artysty plastyka Longina Dziu-
ry „Zakopane pt. „Malar-
stwo protestu”. Wystawa czyn-
na jest we wtorek i piątek w
godz. 16-18 i w niedzielę w
godz. 10-13.

WYŻUR APTEK

CIESZYN: od 17 do 24 maja
br. dyżurni nocne i świąteczne
pełni Apteka nr 133 Armii
Czerwonej 82 (tel. 13-83).

Powiat: Skoczów, Rynek 25
(tel. 171), Ustroń, ul. 1 Maja
10 (tel. 139), Wisła-Centrum 71,
(tel. 14-10), Strumień ulica
Paszczyska 17 (tel. 37) - peł-
nia dyżurni nocne i świąteczne.
Zembrzydowice - bez dyżuru
nocnego. Istebna-Centrum -
nocne i świąteczne pełni Pog.
Rat. w Wiśle.

Komuna KULTY

Uwaga sadownicy
i działkowiczów

Rozpoczął się wyłęg larw
akurupka jabłoniowego oraz
mieszkań. Szkodniki te wy-
sypują soki na korze pní i ga-
łęzi, doprowadzając do osła-
bienia, a nawet usychania
drzew. Okres wyłegu stanowi
najlepszy termin do zlikwidowa-
nia larw skorupki i mi-
szkań. które są przez krótki
okres wrażliwe na działania
 środków chemicznych. Najlep-
szymi są preparaty organofos-
forowe, jak: METASYSTOX,
EKATIN lub SADOPOS płyn-
ny 30.

Przypomina się również, że
obecny okres jest ostatnim
terminem do przeprowadzenia
zabiegów przeciw namolniko-
w jabłoniowemu. Szkodnik
ten tworzy opędy na gałę-

OTRZYMUJEMY DALSZE
WIADOMOŚCI DOTYCZĄCE
PODZIEMNYCH TUNELI,
PRZEJŚĆ ORAZ LOCHÓW.
ISTNIEJĄCYCH POD NA-
SZYM MIASTEM. NASZ
APEL ZATEM NIE PO-
ZOSTAŁ BEZ ECHA.

Cenne informacje w po-
staci szkicu, nadesłał nam
Jan Kiszka z Cieszyna. Po-
twierdza on hipotezę o
istnieniu systemu podziem-
nych przejść w starej części
naszego miasta.

Czytelnik „GŁOSU” Hen-
ryk Kila w liście skierowa-
nym do Redakcji píše
m. in.: „Jako czterastoletni
chłopak, wraz z kolegami
zawiedłem dwie piwnice,
mieszczące się pod Browa-
rem w Cieszynie. Jedną za-
mieszkał Przedsiębiorstwo
„Las”, druga była pustą. Po
rozbieleniu ścian okazało się,
że z piwnicy prowadził prze-
bieg prosto w kierunku ruin
na Zamku. Tunel ten jest
jednak zawalony (zawalił
się strop). Według moich
wstępnych obliczeń, zawa-
lony strop istnieje na krótkim
odcinku i jeżeli chodnik ten

Szukamy śladów starego Cieszyna

udałoby się opróżnić, można
by pójść dalej”.

Serdecznie za te informac-
je dziękujemy i prosimy
naszych Czytelników o nad-
syłanie dalszych, na adres
Redakcji „GŁOSU” (Cieszyn,
Rynek 12).

Pragniemy poinformować,
że w czasie ostatnich pen-
sacji piwnice pod starymi
budowlami Cieszyna natra-
fiono na zabytkowe, wielo-
wiekowe kamienne odrzwia
i nadproża z dobrze zach-
owanymi wykutymi napisami.
(TK)

DLA WYGODY GOŚCI I TURYSTÓW



Tuż obok kawiarni „Centrum” w Wiśle, urządzono efek-
towny ogródek, w którym ustawiono stoliki pod parasol-
kami - wszystko z myślą o gościach udrzwiska i tury-
stach.
Fot.: T. Kopoczek

z ukosa

MLECZNE niesmaki

ZASTANAWIAM SIĘ
ostatnio przy każdej
mojej wizycie w cieszyń-
skim barze mlecznym,
czy istnieje instancja, kon-
trolująca jakość potraw po-
danych w tym przybytku
tonich i zdrowych po-
siłków. Niedawno wkradła
tuż do akcji komisja San-
epidu, domagając się więk-
szego porządku w pomiesz-
czeniach kuchennych, może
więc rzeczywistość zaplecze
lśni czystością i napawa du-
ma gospodarzy baru.

Obawiam się jednak, że
jedna komisja nie zdobyła
się ostatnio na degustację
podawanych w barze mlecz-
nym potraw. Mamy w Cie-
szynie tylko jeden tego ty-
pu lokal, jeśli więc ktoś
chce tanio, szybko i diete-
tycznie zjeść posiłek, musi
bez narzekania zaakcepto-
wać to, co może tutaj otrzy-
mać. A niestety większość
potraw jest straszliwie nie-

smaczna - kluski są twar-
dą, naleśniki niedosmażone,
ryż rozgotowany na bryle,
itd.

W dodatku menu nie
zmienia się niemal zupełnie
- żelazny spis potraw nie
uwzględnia wielu bardzo
dobrych, znanych w Polsce
od setek lat potraw. Czy
fakt, że posiłek w barze
mlecznym jest tan, musi o-
znaczać zarazem, że może
być niesmaczny??? (dez)



Z NASZEGO ARCHIWUM

Ilustracja, jaką dziś prezentujemy, jest reprodukcją
(wykonaną przez Tadeusza Kopoczka) ciekawego obrazu.
namalowanego przez Ludwika Kmetkę około roku 1820.
Poza nienależnymi drobnymi uchybieniami, wiernie przed-

stawia panoramę Cieszyna z tego okresu czasu, widzia-
ną mniej więcej z okolic Rozwoju w Czeskim Cieszynie.
Prosimy zwrócić uwagę, że z zabudowań pysznego
zamku (porównując ze zdjęciem z roku 1940, jaki za-
mieszciliśmy w poprzednim numerze) pozostały zaledwie
nietliczne budowle i ruiny. (K)

KATOWICE

SOBOTA 17 MAJA

10.25 „Mój stary” film pol.
15.25 Aktualności, 15.45 Wyścig
Pokoju, 16.30 Teatr Młodego
Widza, 18.05 Spotkanie z przy-
rodą, 18.30 Pegaz, 19.30 Moni-
tor, 20.10 Latające gwiazdy pro-
gram TV CSRS, 21.10 Wład.
sportowe, 21.30 „Te rozkoszne
dźwięczące” film franc. 23.05
Kronika WP.

NIEDZIELA 18 MAJA

10.00 Coraz szybciej, coraz
bliżej - film ONZ, 10.30 Ry-
suj z nami, 11.30 Telewizja na
życzenie - koncert 12.25 Ślą-
ski magazyn rozmarzeń kultural-
nych, 13.00 PKF, 13.10 Po-
wołanie wiosny, 13.45 Kier-
masz - rep., 14.20 My-69 (te-
leturnie), 15.35 Wyścig Pokoju,
16.45 Klub sześciu konty-
nentów, 17.25 Teatr TV „Ch-
ankowie z Nohani”, 18.25
Mata historia filmu Polskiego,
20.05 „Poszukiwacze złota”
film USA (western), 21.25 Wie-
czór z Anna Moffo - prog.
rozrywkowy, 22.15 Kronika WP
i wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 19 MAJA

16.45 Zwierzyńcy: „Przygo-
dy dziwnego psa Huckleber-
ry” - film, 17.30 Echo studio

JEDZIEMY autostopem

CIESZYN (cz). Już po
raz dwunasty rozpoczęła
się akcja „Autostop” pro-
pagowana przez PTTK.

Autostop 1969, organizo-
wany w jubileusz ćwierć-
wiecza PRL, stawia sobie
za zadanie pokazać podró-
żującym najwspanialsze
zdobycze naszej Ojczyzny
w minionym 25-leciu: szla-
ki walki Wojska Polskiego,
pomniki walki i męczeń-
stwa oraz zabytki history-
czne kraju.

W latach 1958-1968 w
autostopie wzięło udział
ponad 450 tys. uczestników.
W ub. roku w autostopie
wzięło również udział 180
cudzoziemców.

Organizatorzy tegorocz-
nego autostopu przygo-
towali 35 tys. książeczek,
których sprzedaż prowadzi
oddziały PTTK i Rady Po-
wiatowe LZS.

Autostop 1969 trwa od 1
maja do 30 września.



DOLINY BESKIDZKIE punktami wypadowymi w góry

Dzięki uruchomieniu kur-
sów autobusowych do do-
lin wiślańskich, ustronkich
i brenneńskich, znacznie
skrócone zostały trasy wy-
padowe w góry; turyści mo-
gą bowiem docierać do kon-
ca tych dolin pojazdami
PKS. Obecnie dojeżdżają już
wozy PKS do Jawornika,
Dziechcinki, Łabajowa, Ma-
linki i Czarne, w doliny
Cisownicy i Lesznej Górnej
do Dobki (mimo bardzo złej
drogi), a także w doliny
Leśnej i Bukowej.

Dodatkową atrakcją dla
turyistów i wczasowiczów
będzie „mała pętla”, prze-
biegająca wokół Jaszwca
do Ustronia i z powrotem.

Warto jeszcze dodać, że z
nowym rozkładem jazdy za-
gęszcza się sieć komunika-
cyjna Skoczów - Brenna i
Skoczów - Wisła - Ustroń.

Prawdopodobnie urucho-
miony nadto zostanie kurs
na odcinku Ustroń - Mała
Czantoria (schronisko tury-
styczne „U Jonka”). (X)

WYSTAWA uczniowskich prac

W Technikum Mechanicznym w Ustroniu otwarto inte-
resującą wystawę prac uczniowskich.

Rada Pedagogiczna Technikum ogłosiła na początku ro-
ku szkolnego 1968 - 69 konkurs na prace wykonywane
w domu. Zgłosiło je 27 uczniów. Wystawiono m. in. 2 gi-
tary elektryczne, wzmacniacz z głośnikami do gitary
elektrycznej, zdalnie sterowany wózek, utwory muzycz-
ne, próby wierszy, rysunki, filumenistykę, zbiory monet
i banknotów, tarcz szkolnych, widokówek i filatelistykę.
Wystawa obrazuje, czym zajmuje się młodzież. (J.C.)

WSPOMNIENIA z frontowych lat

Z inicjatywy Zarządu Zakładowego ZMS Cieszyńskiej
Fabryki Narzędzi odbyło się niedawno spotkanie kierow-
nictwa zakładu oraz aktywów ZMS i LOK z młodymi pra-
cownikami odchodzącymi do służby wojskowej.

Byli oficerowie opowiedzieli o swoich frontowych prze-
życiach, wręczono również rekrutom drobne upominki. (cz)

ZE STARYCH DZIEJÓW

JERZY GLAJC wspomina...

O przeszłych latach mówią
nie tylko książki, stare za-
piski, ale także ludzie, któ-
rzy pamiętają czasy „jak to
hań downi” było. Odwiedzi-
łem ostatnio Jerzego Glajca
w Lipowcu, który mieszka
samotnie w swojej małej
chacie i chętnie lubi pogaw-
dzić, wspominając co ży-
wo starego nauczyciela -
Pawła Kisię.

Jakie to były jednak na-
owe czasy szkoły... Nauczyciel
był zdany na władzę, a
władzę austriackie nie sprzy-
jały sprawie polskiej. Pawła
Kisię, urodzonego w 1846
roku, co to ponoć był pierw-
szym nauczycielem, który uc-
zył w Lipowcu po polsku.
pamięta nasz rozmówca z
tego, że... kurzył długą fajkę.
On rozpaliał miłość do pol-
skiego słowa, on uczył, co
to jest Polska. Ale Kisię
miał jeszcze inne zasługi.
Nauczył chłopów sadowni-
ctwa. On też pierwszy zaczął
uszlachetniać drzewa owoc-
owe. Bo nim nastał Kisię,
we wsi były same plonki...

Jerzy Glajc, mimo pode-
szłego wieku, chętnie czyta
„Trybunę”. Sam sobie gotu-
je, bo - jak wspomina -
był kucharzem w wojsku.
Dobrze zna Węgry, gdyż w
Budapeszcie przebywał dwa
lata. Wiele lat spędził w
Karwinie, gdzie był cieślą
górnym na kopalni „Ga-
briela”. Na zapytanie, cze-
mu zawdzięcza dobre zdro-
wie, animusz do pracy, za-
interesowanie światem - a
ma przecież 91 lat - odpo-
wiada, że chyba temu, że
nigdy nie palił, a od 40 lat
nie pije wódki. Dawniej czy-
tywał stale „Gwiazdkę Cie-
szyńską”. We wsi uchodził
za człowieka o niespożytej
energii... (X)

Na Zapasiekach będzie jasno

Już w najbliższym czasie
Zapaski, najodleglejszy za-
kątek Jaworzynki, zostanie
w świetle. W ramach
lony. Zakonieczone już zostały
prace przy instalowaniu punk-
tów świetlnych. Jest więc na-
dzieja, że najdalej za miesiąc
w Zapaskach zapalona zo-
stanie lampy „uliczne”. (X)

»NA ROZDROŻU« w remoncie

Doczekała się wreszcie re-
stauracja „Na Rozdrożu” w
Zachłoci kapitalnego remontu.
Gminna Spółdzielnia Strumień
- Pruchna modernizuje za-
sumę ponad 60 tys. zł calko-
wicie wnętrza tego lokalu, je-
go zaplecze oraz sanitaria.
Oprócz tego restauracja otrzy-
ma nowoczesne wyposażenie.
Prace remontowe wykonuje
ekipa GS. (cz)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. na bolsku pil-
karskim, 7. korona papieska,
8. wózek utworu, 9. czasopi-
smo dla wielbicieli 4 kółek
10. uchwalają Sejm, 13. owoc
lub zagatek, 16. głos mek, 17.
port w Afryce Zachodniej,
18. uwertura, a potem arie,
arie, 19. figura geometryczna.

PIKOWO: 2. wyparł konia
z polskich pól, 3. rynek w
rozrynkach miastach greckich,
4. przywódca Kozaków, 5.
szwajcaria ma ich 25, 6. ramy
działania, 10. tam duża i bo-
rowina, 11. rower dla dwóch,
12. bez płatki klepek, 14. luto-
wa solenizantka, 15. uczta
pierwszych chrześcijan.
(GORDON)

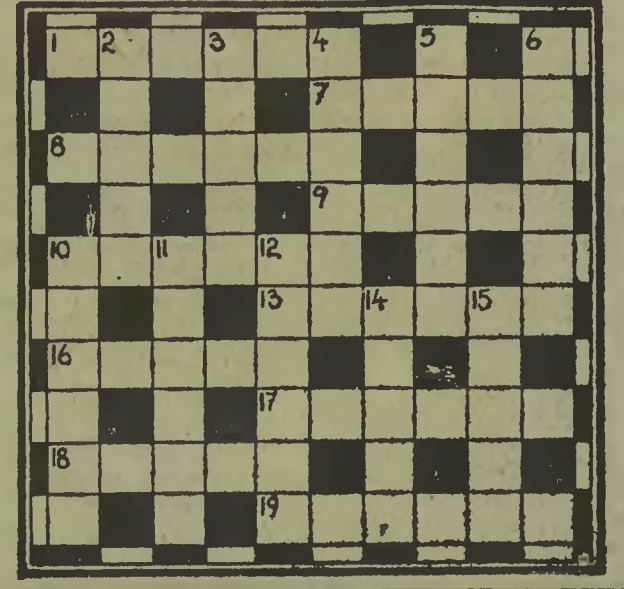
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 18:

POZIOMO: Kanal, len, ale,
ulewa, teren, wiat, lawa, stek,
kran, kadr, por, rataj, Akaba,
oda, Kon, baron.

PIKOWO: kat, alert, Ner,
luna, lewar, Ewa, Natan, elka,
Wkra, szpak, Ekran, Amado,
drab, oko tor, Jan.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Czesław Golab - Piekary Ślą-
skie, Andrzej Walica - Ha-
żlach.





Myśli, serca, czyny POLSCE LUDOWEJ

WISŁA (ng). W sobotę i niedzielę, tj. w dniach 17 i 18 maja, spotkała się w WISŁE młodzież z całego Śląska. Przybyli do pięknego beskidzkiego uzdrowiska przewodnicy pracy i nauki, aktywiści i członkowie związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej. Najliczniejsza była oczywiście grupa gospodarzy zlotu: Młodzież ZMS-owska z powiatów bielskiego i cieszyńskiego.

W sobotę, w sali kina „Marzenie” odbyło się spotkanie śląskiego aktywizmu ZMS z kandydatami na posłów do Sejmu PRL: członkiem KC sekretarzem KW PZPR tow. Zdzisławem

w Bielsku - Białej — tow. MARIA KASPEREK oraz kandydatem na radnego WRN, kierownikiem Wydziału Rolnego KW PZPR tow. Henrykiem ZIELIŃSKIM.



W muszli koncertowej dowodzi osobiste cieszyńskim i bielskim 18-latkom wrzesa przewodniczący Prezydium PRN w Cieszyńsku tow. mgr Henryk Gorgosz.

Fot.: Urszula Garbela

GRUDNIEM i tkaczka Zakładów Przemysłu Włókiennego im. T. Rychlińskiego

Weź udział w konkursie GŁOSU ZIEMI CIESZYŃSKIEJ i REFERATU KULTURY PREZYDIUM MRN w Cieszyńsku na WSPOMNIENIA związane z okresem tworzenia władzy ludowej w latach 1945-1946. Przypominamy, że na uczestników czekają nagrody pieniężne i rzeczowe wartości 8.000 złotych. Ocalmy od zapomnienia najnowszą historię regionu!

W spotkaniu uczestniczyli również: członkowie Egzekutywy KW PZPR — tow. Ryszard TRZCIONKA i Józef SALEK, przewodniczący Zarządów Wojewódzkich ZMS i ZMW tow. Hubert GALECZKA i tow. Ryszard GUT, zastępca komendanta katowickiej Chorągwi ZHP, harcmistrz PL Jerzy WOJCIECHOWSKI, przedstawiciele władz partyjnych i terenowych z I sekretarzami KP PZPR w Bielsku-Białej i w Cieszyńsku tow. Marianem DREWNIAKIEM i tow. Antonim HUCZKIEM na czele.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ŚWIĘTO PRACOWNIKÓW CHEMII



W najbliższą niedzielę przypada „Dzień Chemika”. Na naszym terenie świętować będą zakłady Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach oraz Cieszyńskich Zakładów Kartoniarstw. Z tej okazji w sobotę odbędzie się w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszyńsku okolicznościowa akademii, w czasie której za służbę pracownicy polskiej chemii udekorowani zostaną odznaczeniami. Wazystkim pracownikom ważnej dla gospodarki narodowej gałęzi przemysłu — chemikom — życzymy z okazji ich święta wszelkiej pomyślności!

TYGODNIK

NAKLAD 17.814

CENA 1 ZŁ



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 21 (677)

25 maja 1969 r.

ROK XV

Program FJN — programem całego narodu

BĘDZIEMY GŁOSOWAĆ za dalszym rozkwitem NASZEJ OJCZYZNY

CIESZYŃ (n). W wielu miejscowościach całego powiatu odbywały się w minionym tygodniu dalsze spotkania mieszkańców z kandydatami Frontu Jedności Narodu na posłów oraz radnych wszystkich szczebli — WRN, PRN, MRN i GRN. Przedwyborcze spotkania jeszcze raz wykazały pełną jedność ideowo-moralną naszego społeczeństwa, jego wartość i wolę pełnej realizacji programu wytyczonego przez Front Jedności Narodu.

W wystąpieniach dyskusyjnych zgłaszano nie tylko wnioski i postulaty; spotkania stanowiły również okazję do spojrzenia wstecz, do bilansu widocznego na każdym kroku przeobrażeń dokonanych w minionym ćwierćwieczu dzięki władzy ludowej. Przedwyborcze rozmowy społeczeństwa z kandydatami stanowią przykład demokratycznego systemu naszego ludowładztwa, w którym każdy obywatel ma bezpośredni wpływ na sprawę swego zakładu, wsi, swego regionu.

WYCHOWANIE poprzez pracę, naukę i zabawę

BIELSKO - BIAŁA (n). W ubiegły poniedziałek, dnia 19 maja, z kandydatami FJN spotkała się w Bielsku - Białej kadra instruktorska Związku Harcerstwa Polskiego powiatów bielskiego i cieszyńskiego. W spotkaniu uczestniczyli kandydaci na posłów z okręgu wyborczego nr 20 tow. tow. Zdzisław GRUDZIEN — członek KC PZPR, sekretarz KW Partii w Katowicach, Jan KOLDER — członek Egzekutywy KP PZPR w Cieszyńsku, sekretarz zarządu FME CELMA oraz Maria KASPEREK — tkaczka ZPW im. T. Rychlińskiego w Bielsku - Białej, a także, członkowie Egzekutywy KP PZPR Bielska - Białej i Cieszyńska z I sekretarzem Komitetu Powiatowego Partii w Cieszyńsku tow. Antonim HUCZKIEM.

Komendant Katowickiej Chorągwi ZHP tow. Józef Haensel mówił o socjalistycznym wychowaniu harcerzy, o wzroście zaangażowania młodzieży w najważniejsze sprawy środowiska, czego wyrazem są m. in. czyny społeczne.

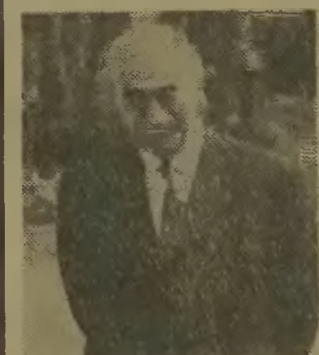
Problematyka ideowo-wychowawcza dominowała również w wystąpieniu tow. Zdzisława Grudzia, który — odpowiadając na liczne pytania instruktorów — zwrócił uwagę na konieczność zapoznawania młodzieży z wszystkim, co w naszej historii wielkie i postępowe, a zwłaszcza z tradycjami polskiego ruchu rewolucyjnego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Franciszek Waniółka wśród nauczycieli

CIESZYŃ (pl) W ub. sobotę, 17 bm., odbyło się w auli Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika spotkanie nauczycieli Cieszyńska i powiatu cieszyńskiego z kandydatami na posłów do Sejmu PRL, radnych WRN, PRN i MRN. Przybyli na nie: członek KC PZPR, tow. Franciszek Waniółka, pracownik FME Celma, tow. Jan Kolder, pracownik CFN, tow. Adolf Morawiec, kandydujący do PRN i MRN w Cieszyńsku, tow. tow. Gabriel Szwierc, Henryk Mazur, Jan Kullig, Zbigniew Krajewski i Anna Szonowska, członkowie Egzekutywy KP PZPR oraz przedstawiciele M. i P. Komitetu FJN. Obecny był również wicekurator Okr. Szkolnego w Katowicach, tow. Biały.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Tow. Franciszek Waniółka często można spotkać spacerującego ulicami Cieszyńska.

Fot.: T. Kopoczek

Tradycyjne święto wsi

CIESZYŃ (ng). W niedzielę, dnia 25 maja, w całym powiecie cieszyńskim odbędą się tradycyjne już obchody Święta Ludowego, organizowane w tym roku pod hasłem 25-lecia i zbliżających się wyborów do Sejmu i rad narodowych. Rejonowe uroczystości Święta Ludowego odbędą się w Parku Kuracyjnym w Ustroniu, na które przybędą przedstawiciele partyjnych władz wojewódzkich i członkowie Egzekutywy KP PZPR w Cieszyńsku. W obchodach weźmą również udział kandydaci na posłów do Sejmu PRL i kandydaci na radnych WRN z okręgu wyborczego nr 20.

Uroczystości zainauguruje występ orkiestry dzieci POLMO Kuźni „Ustron” o godz. 9. Wzrost udziałem delegacji z całego powiatu i miejscowej ludności rozpocznie się o godz. 10.30. Po części oficjalnej przewidziane są występy Zespołu Regionalnego „Wiśla”, program artystyczny młodzieży szkolnej z Międzywiesia i koncert orkiestry regionalnej z Wiśli. Towarzyszyć uroczystościom będą: kermasz książkowy, imprezy sportowe i zawody sprawnościowe LOK. Na zakończenie odbędzie się zabawa ludowa i ognisko.

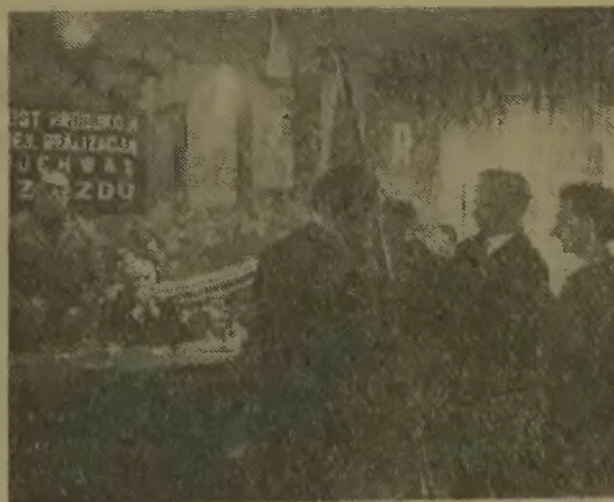
(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Sztandar dla RSP w Górkach Wielkich

SIMORADZ (cz). Z udziałem 47 delegatów z cieszyńskich spółdzielni produkcyjnych — obradował tu XII Powiatowy Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. W pracach chłopkiego sejmiku udział wzięli m. in.: I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Katowicach tow. Henryk Zieliński, przewodniczący Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz oraz przedstawiciele kółek rolniczych, POM i innych instytucji współpracujących z rolnictwem.

Powiatowy Związek RSP zrzesza obecnie 9 spółdzielni, w tym 7 wyższego typu oraz 2 pastwiskowo - hodowlane. W spółdzielniach tych pracuje 307 członków, w tym 157 kobiet.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Przedstawicielom Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Górkach Wielkich, sztandar przechodzi wręcza tow. Henryk Gorgosz.

Fot.: Paweł Czupryna



BR. PUSTÓWKA

Pracownik POLMO Kuźni Ustron, członek PZPR, studiuje na ustroniskiej filii Wilezowskiego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu. Pełni funkcję przewodniczącego oddziałowej Rady Robotniczej. Jest laureatem Kolegium Orzekającego przy Przewodniczącym Zespołu Regionalnego „Wiśla”. Po raz pierwszy kandyduje na radnego, wysunął go przez FJN jako kandydat do PRN.

KANDYDACI



1950 r. radnym GRN, pełnił we wszystkich kadencjach funkcję przewodniczącego komisji rolnej GRN. Obecnie jest również opiekunem społecznym z ramienia GRN w Jaworzynie. Kandyduje do PRN i GRN.



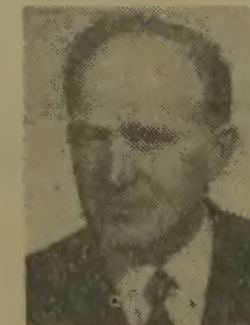
ALFONS TOMICA

Monter aparatury elektrycznej w Cieszyńsku — bezpartyjny, członek Obwodowego Komitetu FJN oraz Komitetu Blokowego w osiedlu „Karlówka”. Działa także w samorządzie społecznym WSS „Konsum Robotniczy”. Kontynuuje naukę w Zaocechnym Technikum Energetycznym. W swoim zakładzie pracy działał także w Radzie Robotniczej oraz Radzie Zakładowej. Obecnie kandyduje do Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyńsku. (k)



LIDIA PĄCZEK

Nauczycielka od 5 lat w Szkole Podstawowej nr 2 w Chybiu (w zawodzie pedagog pracuje 6 lat). Jeszcze niedawno działała w Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Harcerstwa Polskiego, a obecnie pełni funkcję I sekretarza POP — wiejskiej w Chybiu. Kontynuuje zaocznie studia w SN w Cieszyńsku, na wydziale filologii polskiej. Kandyduje do Gromadzkiej Rady Narodowej w Chybiu. (k)



LEON PARA

Kierownik zaopatrzenia MPKK Skoczów. Jest radnym MRN od 5 kadencji. Był zastępcą przewodniczącego Prezydium MRN, II sekretarzem POP zakładowej organizacji partyjnej, sekretarzem KM FJN i sekretarzem OSP w Skoczowie. Odznaczony srebrnym medalem „Za Zasługi na Polu Chwały”. Posiada radzieckie polski „Medal za Walkę o Berlin”. Oprócz tego otrzymał „Medal za Zasługi dla Pożarnictwa”.



RUDOLF PLINTA

Starszy technolog w Zakładach Sprzętu Rolniczego i Ochronnego w Skoczowie. Po raz pierwszy kandyduje do GRN w Ogródzkiej. W swojej wsi znany jest jako ofiarny działacz ZMW. Przez dwa lata był przewodniczącym ZG ZMW. Jest sekretarzem KG PZPR w Ogródzkiej i członkiem Zarządu OSP w Kisielowie. W ciągu 6 lat pracy w Zakładach Sprzętu Rolniczego dał się poznać jako dobry fachowiec, kolega i działacz młodzieżowy.



KAROL WITALEWSKI

Nauczycielka od 20 lat, w szkole podstawowej w Strumieniu uczy już 10 lat. Jest członkiem Komitetu Gromadzkiego PZPR w Strumieniu, w poprzedniej kadencji była radną MRN oraz przewodniczącą Komisji Oświaty i Kultury Miejskiej Rady Narodowej. Jest cenionym pedagogiem, bierze czynny udział w życiu politycznym i społecznym miasteczka. Kandyduje do Miejskiej Rady Narodowej w Strumieniu. (k)

PAWEŁ CZEPCZOR

Od 20 lat prezes Koła ZSL w Jaworzynie, był założycielem i wieloletnim prezesem, a później akarbnikiem Kółka Rolniczego, przewodniczył miejscowej organizacji PCK. Od 1929 r. jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej, ostatnio pełnił funkcję wiceprezesa OSP w Jaworzynie. Od 20 lat jest korespondentem GUS-u. Od



JÓZEF PODZORNY

Instruktor mechanizacji POM Nierodzim. Kandyduje po raz pierwszy do GRN w Brennej. Jest prezesem KB i członkiem KG FJN w Brennej. Znał go młodziacy tej wioski jako świetnego organizatora życia kulturalnego wśród młodzieży ZMW, był długoletnim przewodniczącym Koła ZMW, jest członkiem Plenum ZP ZMW. Należy do grupy specjalistów rolnictwa w gromadzie Nierodzim. Pod jego opieką znajdują się sprzęt rolniczy w Kółkach Rolniczych Brennej, Górek, Lipowca, Nierodzima, Hermanie i Polany. Członek PZPR.

RADA NARODOWA KOORDYNATOREM

PIEKNO ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, jej folklor oraz bogactwo przyrody ślęga tysiące ludzi spragnionych wypoczynku, amatorów wędrówek, osób szukających nowych wrażeń, przeżyć estetycznych i spokoju.

Atrakcyjny pod względem turystycznym jest cały powiat cieszyński, jednak jego część górzysta i górską przede wszystkim. Łatwo dostępne zbocza i wierzchołki gór stwarzają doskonałe warunki uprawiania turystyki pieszej. W górach naszego Beskidu mamy setki kilometrów dojrzałych szlaków turystycznych oraz sieć schronisk i stacji turystycznych PTTK. Zwiększa się stale ilość wyjazdów turystycznych i narciarskich, stwarza się dogodne warunki dla turystów zmotoryzowanych, ulepszając stare i budując nowe drogi, a raczej szosy. Powstają stacje obsługi, motele, hotele, par-inki, pola campingowe i namiotowe. Wszystko to ma być na usługę turystów.

Turyści muszą także jeść, więc buduje się restauracje, bary, wychodzi się z tzw. małą gastronomią do klienta — turyści na szlak, na trakt spacerowy, na deptak, do parku nad rzekę.

O wielkość ruchu wczasowego i turystycznego regionu decyduje stan bazy. W powiecie baza ta jest rozmieszczona prawidłowo. Dysponujemy kilkoma hotelami i schroniskami PTTK, które w ostatnich latach poddane zostały kapitalnym remontom, dalsze się remontuje. Dobrze wyposażone są domy i stacje turystyczne PTTK, których liczba sięga kilkudziesięciu. Wzrasta też stale liczba miejsc noclegowych w domach prywatnych w Brennej, Ustroniu, Wiśle, Istebnej, Jaworzynie i Konikowie, co ma ścisły związek z dynamicznym rozwojem budownictwa indywidualnego na tych terenach.

Oddzielnym zagadnieniem jest budownictwo wczasowe. W Jaszowie powstało 2500 miejsc wczasowych, w Wiśle buduje się trzy dzielnice wczasowe na przeszło 2,650, w su-

BESKIDZKI KOMBINAT zdrowia i wypoczynku

WIKTOR BUCZEK

duże są trzy dzielnice wczasowe na przeszło 2,650 miejsc, w sumie więc miejscowości turystyczne naszego powiatu będą dysponowały liczbą około 30 tys. miejsc noclegowych. Wyżywienie w bazie wczasowej zamkniętej nie budzi prawie żadnych zastrzeżeń. Górszy natomiast przedstawia się problem wyżywienia w sezonie letnim turystów i wycieczek, a zwłaszcza w soboty, niedziele i święta. Istnieje naprawdę sieć placówek prowadzonych przez zakłady gastronomiczne oraz gminne spółdzielnie, ale okazuje się ona niewystarczającą.

Poważne braki posiadamy jeszcze w tzw. urządzeniach paraturystycznych, brak zwłaszcza zagospodarowanych miejsc campingowych i pól namiotowych, parkingów, szaleńców, mała jest ilość imprez artystycznych i kulturalnych dla wczasowiczów w miejscowościach wczasowych. Nielepiej wygląda sprawa różnych usług w tych miejscowościach. Jest rzeczą zrozumiałą, że zadania związane z wypoczynkiem muszą bezpośrednio lub pośrednio dotyczyć przede wszystkim gospodarza terenu — rady narodowej.

Rady Narodowe winny pełnić w zakresie wczasów i turystyki rolę nie tylko organizatorską i kierowniczą, ale zwłaszcza koordynacyjną, zważywszy, że organizacją wypoczynku na danym terenie zajmuje się cały szereg innych instytucji, jak: ODIM, która jest inwestorem nowych ośrodków wczasowych w Jaszowie i Wiśle, MOSTI-W w Ustroniu i Wiśle, obsługa ruchu turystycznego PTTK, ORBIS, STW „Gromada”, WKZZ, sekcje turystyczne klubów sportowych, FWP, domy branżowe i wiele innych. Sporo instytucji zajmują się nadto wczasami pośrednio, pełniąc rolę usługodawcy. Do nich należy należeć: handel i gastronomia, spółdzielnie pracy usług różnych, komunikacja. PKP i PKS, taksiwki miejskie i mnóstwo jeszcze innych.

Jako przykład dobrze pojętej i realizowanej koordynacji może posłużyć współdziałanie Wydziału Budownictwa Urbanistycznego i Architektury PWRN i PRN z władzami terenowymi. Dotyczy to zwłaszcza uzgodnień co do lokalizacji nowo powstałych domów i obiektów wczasowych, placówek handlowych i usługowych, wreszcie mieszkaniowego budownictwa uspołecznionego. Bez właściwej koordynacji usytuowano natomiast wiele campingów na terenie Wisły, stwarzając tym balagan, gdyż niejednokrotnie obiekty te nie posiadają wody ani sanitariatów.

Rady narodowe postulują pod adresem władz związkowych, jako głównego organizatora wczasów i wycieczek, zgłaszanie napływu turystów, zwłaszcza w niedziele i święta. Dotychczas bez skutku, trudno więc przewidzieć potrzebną ilość napojów, piczywa, posiłków, autobusów, miejsc w restauracjach itd.

Remonty zakładów gastronomicznych są planowane, zdaje się jednak, że we wcale nie „martwym” sezonie poddaje się remontowi dwie obok siebie działające placówki. To przykład braku koordynacji.

Zdarzyło się również, że 4 sklepy peryferyjne zaczęły zamykać o godz. 16. Powód? Przed podjęciem decyzji nie skontaktowano się z miejscowymi czynnikami. Problem wywołal niepotrzebną dyskusję, rozgoryczenie ludności, w następstwie czego wrócono do poprzedniego czasu działania tych placówek. To dalszy przykład braku koordynacji.

Dobrze pojmuję współpracę z radami narodowymi dyrekcja cieszyńskiej/PKS, która zaprasza przedstawicieli rad narodowych i zakładów pracy do opracowania nowych rozkładów jazdy, do zgłaszania wniosków i propozycji, gorzej jest natomiast z doposażaniem rozkładu jazdy pociągów do autobusów, gdyż PKP tak dalece pojętej koordynacji jeszcze na razie stosować nie chce, a może nie potrafi.

Dla sprawnej obsługi ruchu turystycznego i organizacji wczasów prywatnych, powołano Mijskie Ośrodki Sportu Turystyki i Wypoczynku. Głównym ich zadaniem jest organizowanie i koordynacja wszelkich poczynań sportowych, wypoczynkowych i turystyki na danym terenie. MOSTI-W jest organem rady narodowej, a więc każda działalność innej instytucji o podobnym charakterze winna być MOSTI-Wowi podporządkowana. A jednak tak nie jest. Mimo usilnych starań i prób nawiązania współpracy z FWP i ORT PTTK, nie osiągnięto właściwych efektów. Chodziło tu o właściwe wykorzystanie miejsc w domach prywatnych, którymi dysponuje ORT, a także miejsc w domach wczasowych FWP, chodziło również o wyżywienie w domach FWP prywatnych wczasowiczów MOSTI-W w Wiśle.

Dla zabezpieczenia właściwego organizowania wypoczynku i turystyki w rejonie górskim powiatu nieodzownym jest utrzymywanie stałego kontaktu terenowych rad narodowych z instytucjami zajmującymi się organizacją wczasów i turystyki. Dotyczy to również także instytucji pośrednio zaangażowanych w tę działalność. Rady, narodowe, a zwłaszcza ich przeżytki, winny na swych posiedzeniach wnikiwie i nie tylko dotychczas analizować działalność jednostek organizacyjnych w tym zakresie, by w ten sposób ułatwić koordynację poczynań w tym zakresie. Terenowe rady winny również kontrolować nad działalnością instytucji organizujących wypoczynek, by nie dopuszczać do sytuacji niekorzystnych dla usługobiorcy i usługodawcy.

OSTATNIE POSIEDZENIE Egzekutywy KP PZPR w Cieszynie zajęło się m. in. problemami wczasów letnich dla dzieci i młodzieży, do którego od lat ogromne znaczenie przywiązuje cała wojewódzka organizacja partyjna. Opublikowany z początkiem bieżącego miesiąca kolejny Apel Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach sumuje uzyskane już w tym zakresie osiągnięcia, stawia jednak przed POP, radami zakładowymi związków zawodowych, koloniami organizacjami społecznych i młodzieżowymi nowe zadania, których realizacja stanie się pilnym sposobem uczczenia 25-lecia władzy ludowej.

W powiecie cieszyńskim przygotowania do akcji wczasów letnich znajdują się już w pełnym toku; ich zakończenie przewiduje się na 15 czerwca. Dotychczas zakwalifikowano na kolonie i półkolonie 61 obiektów dla 7.200 dzieci i młodzieży, nie licząc miejsc dla obozów harcerskich i młodzieżowych, które zgłaszane są w terminie późniejszym. Większość obiektów stanowią budynki szkolne, które pomieszczą 5.900 dzieci; pozostałe to budynki zakładów pracy (1.050 miejsc) oraz organizacji, m. in. PTTK.

Organizatorzy wczasów dla dzieci i młodzieży dokonali już niezbędnych remontów i koniecznych adaptacji pomieszczeń, poczynili też starania o zaopatrzenie placówek w materiały dekoracyjne i programowe, które będą potrzebne do urządzania imprez związanych z 25-leciem władzy ludowej w naszym kraju.

Kwalifikacja społeczna dzieci i młodzieży prowadzona w zakładach pracy, szkołach i organizacjach młodzieżowych, przebiega zgodnie z uchwałą Egzekutywy KP PZPR z dnia 6 stycznia ub. roku. Uchwala ta, przypominamy, zobowiązuje wymienione instytucje do kierowania na wczas w pierwszej kolejności tych dzieci, dla których zorganizowany letni wypoczynek jest najbardziej potrzebny.

Z tegorocznej akcji letniej skorzysta, jak się przewiduje, 6.938 dzieci i młodzieży, z czego 2.438 wędzie na kolonie, 1.415 na półkolonie, 620 na obozy wędrownie, 690 na obozy harcerskie, 420 na obozy ZMS i 60 na obozy ZMW. Około 1.300 dzieci i młodzieży objętych zostanie innymi formami wczasów, takich, jak dziecięce wiejskie (organizatorami są TPD, KGW oraz Inspektorat Oświaty), „zielone przedszkola” ZMS, wycieczki dzieci wsi do miast, akcje „nieobozowego lata” ZHP i TPD oraz wycieczki

Zprac EGZEKUTYWY KP PZPR

„W instytucjach, związkach zawodowych, organizacjach społecznych i młodzieżowych, a przede wszystkim w zakładach pracy — organizacje partyjne wspólnie z radami zakładowymi winny rozpatrzyć możliwość stworzenia jak najodpowiedniejszych warunków, pozwalających na rozszerzenie wszystkich form akcji letniej, zwłaszcza tzw. „nieobozowego lata”, na objęcie tymi formami maksymalnej ilości dzieci i młodzieży naszego województwa.”

(Z Apelu EGZEKUTYWY KW PZPR w Katowicach z dnia 28 kwietnia 1969 r.)

O WYPOCZYNEK dla wszystkich dzieci

organizowane przez zakłady pracy. Pewna liczba dzieci, którą trudno ściśle określić, weźmie udział we wczasach rodzinnych, w zajęciach i zabawach obozów harcerskich i kolonii, wyjeździe do krynicy, wędrownie na niedzielną wycieczkę z rodzicami.

Akcja kolonijna ulegnie w roku bieżącym rozszerzeniu — skorzysta z niej 264 dzieci więcej aniżeli w roku 1968. Własne obiekty będą prowadzić takie zakłady, jak CELMA, CEFANA, Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe, PKS, Cementownia „Golezów”, Cukrownia „Chybie”, Kuźnia „Ustron”, Skoczowskie Zakłady Przemysłu Węglanego, a także Komenda Hufca ZHP i szkoły podstawowe. Najwięcej dzieci kieruje na wczas CELMA, w Dąbkach koło Darłowa spędzi bowiem wakacje 320 uczniów, Kuźnia „Ustron”, która organizuje placówkę w Dziwnowie, zapewni wypoczynek 280 dzieciom.

Na półkoloniach liczba miejsc ulega w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększeniu o 187, przy czym najpoważniejszym organizatorem jest znów CELMA, a po niej Kuźnia „Ustron” i Zakłady Filosofii w Skoczowie. Oprócz tego w

ne placówki prowadzić będą Szkoły Podstawowe nr 1 i 6 w Cieszynie, nr 2 w Skoczowie, nr 1 w Ustroniu, również Cukrownia „Chybie” i Cementownia „Golezów”.

Rozwija się akcja obozów wędrownych i harcerskich, które obejmą o 336 uczestników więcej niż przed rokiem. Wśród 25 obozów wędrownych organizowanych bezpośrednio przez szkoły, organizacje młodzieżowe i zakłady pracy 2 to obozy o programie sportowo-turystycznym. Weźmie w nich udział po 20 uczniów z Technikum Mechanicznego i Szkoły Podstawowej nr 1 w Istebnej. Pod hasłem „Szlakiem wielkiej przygody” urządzi 2 obozy dla młodzieży szkół średnich ZMS. Najwięcej obozów, bo 21, posiadać będzie charakter krajoznawczo-turystyczny. Ich organizatorami są zarówno szkoły podstawowe i średnie, jak organizacje młodzieżowe i zakłady pracy. Liczba uczestników przekroczy 500.

Około 240 młodzieży z naszego terenu weźmie udział w akcjach specjalnych, urządzanych przez władze wojewódzkie ZMS i ZHP, a mianowicie w akcji „Frombork” (uczniowie Liceum Medycznego i Technikum Rolniczego w Cieszy-

nie), w obozie czynu młodych w Wiśle-Mańce oraz w obozie technicznych prac (uczniowie Technikum Mechanicznego i Technikum Budowlanego).

Obozy harcerskie zapewnią letni wypoczynek 600 druhnom i druhom. Zakłady pracy ustosunkowały się na ogół przychylnie do apelu Komendy Hufca ZiP w sprawie pokrywania kosztów pobytu, ale do tej pory wpłacono pełną należność zaledwie za 120 dzieci.

Poważniejszą trudnością jest brak środków lokomocji dla obozu w Przyłupsku, miejscowości oddlegiej od punktów zaopatrzenia. Już w roku ubiegłym przerwy w zaopatrywaniu spowodowały poważne perturbacje. Dla polepszenia warunków pobytu harcerzy na obozie konieczny jest również zakup większego namiotu, ale Komenda Hufca nie posiada odpowiednich środków na ten cel (20.000 zł). W związku z tym apeluje się o odpowiednią pomoc do zakładów pracy.

Pomocy finansowej na prowadzenie akcji nieobozowego lata oczekuje również TPD. Niestety, mimo, że Towarzystwo zwróciło się do 40 zakładów, pozytywnie odpowiedziało zaledwie 9, wpłacając łącznie 11.000 złotych. Jeśli akcja nie ma spaść na panewce, potrzebne będą dalsze wpłaty.

Na koniec warto wspomnieć, że w pełni zostaną zaspokojone potrzeby domów dziecka w zakresie wczasów letnich. Ogółem z kolonii i obozów skorzysta ogółem 60 wychowanków, przy czym — co warto podkreślić — 12 w obiektach zakładów pracy.

Tytułem próby zorganizowany zostanie również obóz wędrowny dla 20 dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym i zaniedbanych wychowawczo, a 20 dziewcząt i chłopców trudnych wychowawczo i pozostających pod nadzorem kuratorów więzonych zostanie na wniosek sądu dla nieletnich dla harcerskiej akcji obozowej. Młodzież ta otrzyma bezpłatnie umundurowanie będzie też z nią utrzymywał stały kontakt jeden z kuratorów sądowych.

Przygotowania do akcji letniej właściwie dopiero się rozpoczęły. Trzeba zrobić wszystko, aby nie tylko zostały w pełni zrealizowane przyjęte już zamierzenia, ale aby — zgodnie z Intencją Apelu KW PZPR w Katowicach — maksymalnie rozszerzyć formy zorganizowanego wypoczynku dzieci i młodzieży. (n)

CZYNY SPOŁECZNE wyrazem zaangażowania mieszkańców

FRANCISZEK MROWCZYK

NAKREŚLONE PROGRAMEM FJN oraz postulatami wyborczymi zadania Miejskiej Rady Narodowej w Skoczowie zostały w zasadzie w pełni wykonane, ale samo życie wysunęło cały szereg nowych zadań nie ujętych w programie wyborczym. Zrealizowaliśmy więc dodatkowo cały szereg postulatów i wniosków zgłoszonych przez mieszkańców miasta w okresie kadencji. Stało się to możliwe dzięki przekazanemu radom narodowym szeregowi uprawnień, a przede wszystkim — dzięki czynnym społecznym. Z uwagi na to, że budżet nie pokrywa w całości potrzeb miasta, komisje Finansowo — Budżetowa, Gospodarki Komunalnej, Czynów Społecznych oraz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej ustalać corocznie najpilniejsze zadania ponadplanowe i sporządzać dokumentację techniczną — kosztorysową.

Z odpowiednim wyprzedzeniem przygotowuje się szczegółowy plan czynów społecznych, który konsultowany jest na wspólnej naradzie kierownictw zakładów,

przedstawiany do zatwierdzenia KSR-om, a następnie, podpisany przez dyrektora zakładów, wraca do Prezydium Miejskiej Służby Drogowej i Zakład Zieleni MPKG przygotowują się natomiast organizacje do kierowania akcją czynów społecznych.

Podam przykład, jak to wygląda w praktyce. Na ostatniej sesji naszej Rady Narodowej prezes Kola Łowickiego, radny Edward Salsak, zgłosił wniosek, aby każdy obywatel miasta, o ile pozwalała mu na to siła fizyczna, zasadził z okazji XXV rocznicy PRL 25 krzewów.

Wniosek został przez sesję przyjęty jednogłośnie, ale powodzenie jego realizacji zależy głównie od Rady Narodowej. Chodzi o sprawę dźwieniu odpowiedniej ilości sadzonek, o przygotowanie stanowisk do sadzenia, odpowiedniej ilości narzędzi oraz harmonogramu imienia — czasowego, ażeby akcja mogła przebiegać sprawnie i bez za-

kłóć, tym więcej, że udział brać w niej będą tysiące osób.

Akcja czynów społecznych cieszy się w Skoczowie powodzeniem dzięki pozytywnemu ustosunkowaniu do niej dyrekcji, rad zakładowych i organizacji działających na terenie przedsiębiorstw, a także placówek handlowych, szkół podstawowych i ZSZ, instytucji i związków, komitetów blokowych, rzemieślników itp.

Ważną platformą propagowania czynów społecznych powinny być grupy terenowego działania. Przez nie właśnie pragniemy dotrzeć do każdego mieszkańca.

Pierwszą w br. czynu społecznego, wartości 6 tys. złotych, wykonało już 2 skoczowskich rzemieślników. W tym nie pozostali również autorzy wspomnianego wniosku, którzy w dniu 20 kwietnia stawili się razem z członkami Egzekutywy KM PZPR w Skoczowie oraz niektórymi radnymi Miejskiej Rady Narodowej do sadzenia drzew i krzewów. W wyniku czynu „złotej niedzieli” zasadzonych zostało 1.500 drzewek i 10.000 szt. sadzonek wiklin.

Ważnym zadaniem jest spulchnianie międzyzdrzi.

Do sprętu przystępujemy, gdy tylko skończą się prace w szkole, bo do końca pracy dobiegamy do końca roku, co pragnąca po okresie nasilonych prac żniwnych. Sprzątać można kosiarką lub żniwiarką, następnie wiążemy bobik w snopy i trzymamy na polu do całkowitego wyschnięcia tody. Umioty naj lepiej przeprowadzić przy pomocy maszyn szeroko-miotnych, celem uniknięcia polamania nasion.

Rolnik, który chce podnieść dochodowość swojego gospodarstwa, powinien corocznie jedną piątą ziemi ornej przeznaczyć na produkcję nasion bobiku, dzięki czemu uzyska dobrą strukturę siewu, a resztę ki późn. wne pozostawiają do czterdziestu do pięćdziesięciu kilogramów czystego azotu na jednym hektarze, co stanowi równowartość od 150 do 200 kg azotizaku. Średni zbiór w wysokości 20 q czystych nasion ma wartość około 12 tys. zł, odpady są natomiast cenną paszą dla inwentarza.

Skupem i kontraktacją bobiku zajmują się Katowickie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienne” Oddział w Cieszynie, poprzez zawieranie umów kontraktacyjnych z poszczególnymi rolnikami. Zawarcie umowy zapewnia nasioną kwalifikowaną, zbyt wyprodukowanych nasion w cenie 63 zł za 1 q pierwszej klasy. Na życzenie rolnika za każdy 1 q nasion odlicza się półtora kwintala zbóż z obowiązkowych dostaw.

Bobik cennym przedplonem pszenicy

TADEUSZ KALETA

ży wysiać pod orkę około 18 q/ha wapna nawozowego.

Bobik jest dobrym składnikiem mieszanek jarych, słanych wiosną na zielonkę, bądź jako popłon ścierniskowy.

Poszytnym zabiegiem pielęgnacyjnym jest bronowanie bobiku. Pierwsza bronowanie w celu zniszczenia powierzchniowej skorupy i chwastów można przeprowadzić, gdy bobik nie ma jeszcze większych kłieków, a następnie, gdy rośliny mają już wysokość 8-10 cm i są silnie zakorzenione. Do zabiegów tych należy używać bron lekich i przeprowadzać je w dni słoneczne. W godzinach popołudniowych, gdy rośliny są podwieńnięte, na plantacji zasianej w szerokie rzędy nieodzow-

Książki nadesłane

„Małenka siła subtelności” — Hamilton PIW, cena 18; „Słpowa brama” — T. Breza, Czytelnik, cena 12; „Dzień coraz krótszy” — R. Zieliński, MON, cena 12; „Dom na Pacyfiku” — G. Górnicki, wyd. Poznański, cena 14; „W sobotę wietrzem” — M. Radew, Iskry, ce-

na 10; „Korsarz” — J. Conrad, PIW, cena 22; „Anastazja lubi reklamę” — J. Wolowski, Iskry, cena 16; „800 zagadek turystyczno-krajoznawczych” — S. Sosnowski, WP, cena 15; „Informator — Wypoczynek turystyczny na Pomorzu Gdańskim” — Cz. Skonka, KIW, cena 10; „Obrzydki i zwycięzca doroczne jako widowisko” — G. Dobrowolska, CPARA, cena 38; „Komórki — żywe laboratorium” — Z. M. Zielińska, J. Kozłowska, WP, cena 12

10; „Samobójstwo Mityrdatesa” — A. Sandauer, Czytelnik, cena 30; „Najmilszy” — E. Szeiburg-Zarembina, Czytel., cena 14; „Wokół” — T. Gluziński, PIW, cena 10; „Uspianie rak” — R. Sączawa, Wyd. Lub., cena 8; „Przemówienie na Ogólnopolskich Dożynkach w Warszawie” — W. Gomułka, KIW, cena 12; „Rozwój i perspektywy gospodarki morskiej w Polsce” — S. Dar-ski, Wyd. Morskie, cena 30. (M1)

Przegląd PRASY PARTYJNEJ

„NOWE DROGI” (nr 5/240, maj 69) przynosią na wstępie materiały z przebiegu II Plenum KC PZPR, poświęcone zadaniom w dziedzinie zwiększenia efektywności inwestycji w gospodarce narodowej.

Na dalszych stronach majowego numeru czasopisma, J. Wleczorek omawia działalność rad narodowych w minionych kadencjach, a W. Popkowski działalność Sejmu PRL w okresie lat 1966-1968. Dalszym przyczynkiem do sprawy wyborów jest artykuł W. Sokolewiczki pt. „Przedstawicielstwo organów władzy państwowej PRL w mechanizmie demokracji socjalistycznej”.

Zagadnieniem funkcji teorii i współczesnego rewizjonizmu zajmują się na łamach czasopisma St. Kozyr-Kowalski.

W barzdzie interesujący sposób przedstawia Z. Świelga elbrzyński awans gospodarczy Polski Ludowej, konfrontując osiągnięcia naszego kraju w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, rozwoju socjalno-kulturalnego z gospodarką ogólnowiatową.

Sprawom międzynarodowym, pokoleń i bezpieczeństwa w Europie poświęcają swe artykuły R. Frelek i M. Naszkowski.

Na temat problemu wychowania obywatelskiego w szkole wypowiada swe uwagi na łamach pisma nauczycielskiego, działacza oświaty i przedstawiciela organizacji młodzieżowych, postulując — zgodnie z uchwałą V Zjazdu Partii — wypracowanie „jednolitego systemu wychowania, który by określił nie tylko konkretne zadania wychowawcze, wypracowane szkół, lecz również kierunek działania wszystkich instytucji kształcących świadomość młodzieży.” (D1)

„ŻYCIE PARTII” (nr 5, maj 69) poświęca większość numeru kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Wśród licznych artykułów na uwagę zasługują artykuły J. Podolskiego, wskazujące na wroga antypolskiej działalności zachodnich ośrodków dywersyjnych, które szczególnie obecnie, w toku kampanii wyborczej, usiłują przekonywać opinię publiczną o dobrodziejstwach „zachodniej demokracji” i ustroju kapitalistycznego. Głównym kierunkiem działania tych ośrodków jest polityka zagraniczna Polski Ludowej. Wynika to stąd, że w następstwie wielu międzynarodowych inicjatyw, Polska uzyskuje coraz większe uznanie w świecie, nawet wśród krajów kapitalistycznych.

Na dalszych stronach miesięcznika, J. Pajetka omawia niektóre zasady i metody opracowania planu 5-letniego, a J. Kuźniński zadania organizacji partyjnych w zakresie realizacji uchwał II Plenum KC PZPR.

Sporo miejsca poświęca majowy numer „Życia Partii” sprawie wewnątrzpartyjnym oraz działalności organizacji młodzieżowych w szkole.

»Ruch« w Dniach Oświaty, Książki i Prasy

W ub. sobotę, 17 bm., odbył się chódów „Dni Oświaty, Książki i Prasy” — pracowników PUPIK masz zorganizowany z okazji tegorocznych „Dni Oświaty, Prasy i Książki” przez „Ruch”. Na licznych stoiskach zaprezentowane zostały społeczeństwu książki klasyczne, literatury popularnej, a także prasę, przyczyniając się do podniesienia poziomu kultury i oświaty.



Udany kiermasz książki (nie tylko na Rynku) w Cieszynie. Fot.: T. Kopoczek

W ub. sobotę, 17 bm., odbył się chódów „Dni Oświaty, Książki i Prasy” — pracowników PUPIK masz zorganizowany z okazji tegorocznych „Dni Oświaty, Prasy i Książki” przez „Ruch”. Na licznych stoiskach zaprezentowane zostały społeczeństwu książki klasyczne, literatury popularnej, a także prasę, przyczyniając się do podniesienia poziomu kultury i oświaty.

W ub. sobotę, 17 bm., odbył się chódów „Dni Oświaty, Książki i Prasy” — pracowników PUPIK masz zorganizowany z okazji tegorocznych „Dni Oświaty, Prasy i Książki” przez „Ruch”. Na licznych stoiskach zaprezentowane zostały społeczeństwu książki klasyczne, literatury popularnej, a także prasę, przyczyniając się do podniesienia poziomu kultury i oświaty.

W ub. sobotę, 17 bm., odbył się chódów „Dni Oświaty, Książki i Prasy” — pracowników PUPIK masz zorganizowany z okazji tegorocznych „Dni Oświaty, Prasy i Książki” przez „Ruch”. Na licznych stoiskach zaprezentowane zostały społeczeństwu książki klasyczne, literatury popularnej, a także prasę, przyczyniając się do podniesienia poziomu kultury i oświaty.

W ub. sobotę, 17 bm., odbył się chódów „Dni Oświaty, Książki i Prasy” — pracowników PUPIK masz zorganizowany z okazji tegorocznych „Dni Oświaty, Prasy i Książki” przez „Ruch”. Na licznych stoiskach zaprezentowane zostały społeczeństwu książki klasyczne, literatury popularnej, a także prasę, przyczyniając się do podniesienia poziomu kultury i oświaty.

Udany mariaż

Cieszyński Oddział Związku Prawników zorganizował, wspólnie z Klubem Propozycji, interesujące spotkanie z „przedstawicielami władz miejskich, na którym wysłuchano m. in. relacji przewodniczącego Prezydium oraz kierowników poszczególnych resortów MRN. Okazuje się, że można sprawy

publiczne omawiać w formie przystępnej, wywołując ożywienie na dyskusję, świadczącą o dużym społecznym zaangażowaniu mieszkańców naszego grodu. Na spotkanie to, choć miało charakter kameralny, zjawili się ponad 60 osób, co dowodzi potrzeby organizowania częściej tego rodzaju imprez. (x)

Pisarz Jan Brzoza podpisuje swoje książki w czasie kiermaszu. Fot.: St. Ceranowicz

BYWAJA W HISTORII DATY, których znaczenie i rozmiar wychodzą daleko poza granice pojedynczego kraju, stanowią wydarzenie o znaczeniu ogólnoludzkim. Takim wyjątkowo ważnym jubileuszem są obchody 100-lecia urodzin twórcy pierwszego na świecie socjalistycznego państwa oraz Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — Włodzimierza Iłjicza LENINA. Ale szczególnie starannie przygotowują się do jubileuszu narody Związku Radzieckiego, czego wyrazem jest m. in. specjalna uchwała KC KPZR „O przygotowaniach do 100-lecia urodzin Włodzimierza Iłjicza Lenina”.

Aktywnie włączyli się do tych przygotowań radzieckie wydawnictwa, które powitały jubileusz wieloma specjalnymi tytułami, a także podniesieniem na wyższy poziom treści i formy wszystkich pozostałych książek, jakie opuszczają radzieckie drukarnie w jubileuszowym roku.

Tematyka zatwierdzonych już planów jubileuszowych wydawnictwa

Radzieckie wydawnictwa na jubileusz

nictw obejmuje przede wszystkim dzieła Lenina, a dalej książki poświęcone życiu i wszechstronnej działalności Włodzimierza Iłjicza i znaczeniu jego idei dla współczesności.

Poważnym zamierzeniem wydawniczym jest wznowienie ogromnych, 55-tomowych DZIEŁ Lenina. Ukazał się też 3-tomowy wybór prac, który obejmuje publikacje napisane w latach od 1897 do 1923 r. W okresie późniejszym na półkach księgarskich znajdują się leninowskie zbiory: „O partii — organizatorze i kierowniku socjalistycznego budownictwa”, „Problemy budownictwa socjalizmu i komunizmu”, „O sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa” i inne.

Jest oczywiście, że 100-lecie urodzin W. I. Lenina powoduje wzmożone zainteresowanie życiem i działalnością wodza, w związku z czym wydawnictwa podejmują starania o opublikowanie książek biograficznych. Najobszerniejszą z nich jest biografia Włodzimierza Iłjicza opracowana przez Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR. Krótki rys biograficzny (12 artykułów wydawniczych) ukazał się już w sprzedaży, w nakładzie 500.000 egzemplarzy. Wydawnictwo „Młoda Gwardia” przygotowuje biografię Lenina dla młodzieży, a wydawnictwo „Dziś i jutro” — książkę biograficzną dla dzieci, nad którą pracuje pisarka M. Prilżajewa. To ostatnie wydawnictwo wznawia również w małych nakładach znane książki o dzieciństwie Iłjicza.

Instytut Marksizmu - Leninizmu przy KC KPZR oraz „Politizdat” przygotowują 5-tomowy zbiór wspomnień o W. I. Leninie. Wśród autorów zbioru figurują nazwiska N. K. Krupskiej, A. I. Ułjanowa - Jelizarowa, D. I. Ułjanowa - M. I. Ułjanowej, współpracowników Lenina, robotników, chłopów, przedstawicieli inteligencji, żołnierzy i marynarzy, a także działaczy międzynarodowego komunistycznego ruchu robotniczego.

Interesująca jest książka „...ko

chający się W. Ułjanow”, wydana przez „Młoda Gwardia”. Zawiera ona listy W. I. Lenina do swojej matki, obejmujące długi okres życia Włodzimierza Iłjicza. Wyszła również książka „Listy Włodzimierza Iłjicza Lenina”, a przygotowywany jest zbiór nie wydanej dotąd korespondencji rodziny Ułjanowych.

Szereg fundamentalnych prac i monografii, obrazujących

wszechstronną działalność Lenina — stratega rewolucji, uczonego, wybitnego ekonomisty, kierownika radzieckiej polityki zagranicznej — przygotowują wydawnictwa „Mysl”, „Ekonomika”, „Nauka”, „Międzynarodowe Odnoszenia” i inne.

Rocznica urodzin W. I. Lenina stanie się okazją do przeglądu osiągnięć budownictwa komunistycznego w ZSRR, sukcesów, które wywierają potężny wpływ na rozwój rewolucyjnych przeobrażeń świata. Inteligencja naukowa i techniczna pracuje nad książkami, które ukazały w całej rozciągłości triumf leninowskiej myśli. Został opracowany plan wydawnictw na temat zdobyczy radzieckiej nauki, techniki i przemysłu, uzyskanych w rezultacie rozwoju Kraju Lenina. Zapowiada się ukazanie prac na takie tematy, jak „Lenin a współczesne przyrodznictwo”, „Leninizm, a współczesna filozofia”, „Leninowska nauka o rozwoju nowej ekonomiki”. Bogałe doświadczenie prac Kominternu zobrazują prace historyków. Poza tym ukazały się książki: „Elektryfikacja ZSRR”, „W. I. Lenin, a problemy techniki”, „O urzeczywistnieniu leninowskiego planu kooperacji”. Przygotowuje się też książki o osiągnięciach radzieckich uczonych w dziedzinie poznawania atomu i kosmosu, rozwoju elektroniki i cybernetyki.

RUCH OPORU NA ZAOLZIU

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszynie zaprasza na roczne zebranie członkowskie, które odbędzie się w środę, dnia 28 maja o godz. 16.30, w salce wystawowej Domu Kultury w Cieszynie. Referat na temat: „Ruch oporu na Zaolziu” wygłosi dr Roman PRASZIL, kierownik Muzeum Ruś Oporu w Żywocicach.

JUBILEUSZ

„TRZYŃCIEKIEGO HUTNIKA”

Przed 20 laty, w maju 1949 r., wyszedł pierwszy numer tygodnika „Trzyńcieckiego Hutnika”, gazety zakładowej hutnictwa im. Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Trzyńcu.

W elegan dwudziest lat istnienia gazeta ta zdobyła uznanie wśród pracowników hutnictwa i szerokiego kręgu czytelników i dziś uważana jest za jedną z najlepszych gazet zakładowych w całym okręgu północnomorawskim. (pl)

WYSTAWA SLA

Plastycy polscy za Olz, przeszeni w Sekcji Literacko Artystycznej, urządzili w czesko-cieszyńskim teatrze interesującą wystawę swoich ostatnich prac. Są to przeważnie obrazy, których autorzy pragną wyrazić wrażenia człowieka, związane z procesami współczesnej cywilizacji. Posługują się oni nowoczesnymi środkami wyrazu artystycznego. Do takich prac należą m. in. płótna Bronisława LIBERDY, który w swym malarstwie posługuje się kolorowymi plaszczkami i figurami geometrycznymi. Równie ciekawie, wyrażone w formach eksperymentalnych są obrazy Bronisława FIRLI, Tadeusza BERGERA i Jana SZKWARA. (x)

ZAPISKI



FME CELMA — JUBILATCE AGH

W związku z jubileuszem 50-lecia istnienia Akademii Górniczej - Hutniczej w Krakowie, jedną z najstarszych wyższych uczelni polskich, z której wyszły liczne kadry wspaniałych fachowców i naukowców — Dyrekcja i Samorząd Robotniczy FME Celma wystosowały do Rektora AGH pismo z wyrazami uznania za włożony wkład pracy, trud i ofiarność w kształceniu i wychowaniu młodego pokolenia na wartościowych obywateli Polskiej Ludowej i z życzeniami dalszych sukcesów i osiągnięć dla słuchaczy Ubezpieczenia.

Dodać należy, że w FME Celma pracuje wielu inżynierów, wychowanków AGH w Krakowie (pl)

JESZCZE O RODOWODZIE CIENCIAŁÓW

W związku z notatką pt. „Saga rodu Cienciałów”, zamieszczoną w numerze naszego piśmiennictwa z dnia 6 kwietnia br., otrzymaliśmy list Jana HŁAWICKI z Katowic. Informuje on nas, że jest w posiadaniu wielu materiałów, dotyczących rodu Cienciałów oraz że opracował pracę magisterską o Jerzym Cienciale. Materiały, które znajdują się w jego posiadaniu, sięgają roku 1720. (x)

Wystawa obrazów Longina Dziury

Od tygodnia czynna jest w cieszyńskim Domu Kultury wystawa obrazów młodziutkiego, 19-letniego, zakopiańskiego malarza, Longina Dziury. Cieszy się on dużym powodzeniem — w wyłożonej kłesze większość zwiedzających wpisuje słowa swego uznania. Na wystawę składa się cykl portretów — jak mówi z wahaniem ich autor: „z okresu szkolnego” — i cykl obrazów reprezentujących tzw. malarstwo protestu.

N/z: Jeden z wystawianych obrazów zatytułowany „Rozliczenie”.



opowiadacza, wspomnianego z nabożeństwem, który odznaczał się krótkim wzrostem (1,55 m) i bardzo długimi włosami. Nazywał się Augustyn Gorzółka; umarł w roku 1926, mając 85 lat. Był kawalerem, co już oznacza tu, w górach — dziwactwo.

— Czytałem jednak wiele. Bardzo zawsze lubiłem wiersze. Rucki wyznał, że po przeczytaniu wiersza, który przybliżył mu do serca, jakoś przypomniało mu się to, co kiedyś zastanawiał od starych ludzi. I tak powstała bajka, opowieść, rzecz wymyślona.

— Oj lubili mnie słuchać ludzie — ciągnął swoje wspomnienia — nie tylko w Jaworzynie. Ale także w wojsku, w szpitalu.

A wiadomo dobrze, że nie obejdzie się teraz bez Ruckiego, gdy zjedzie do „Wępiełka” (dawny gmach „Trzyńcieckiego”) turnus górniczy. Opowiada słuchaczom o nocnych, cyganach, utopkach, bogocach, przy czym nigdy nie obejdzie się bez wojny. Nie lubią jej ludzie w górach, stąd odbicie tej niechęci do wojowania znajdujemy i w folklorze.

Albo czasem trudno relacje Ruckiego nazwać opowieściami. To już dojrzałe pod względem formy i treści, obrazy z życia, podawane bardzo plastycznie. To obserwacje poczynione w różnych okolicznościach. Sporo tych wątków wiąże się z okresem okupacji, przy czym opowiadacz nie żałuje sobie ostrzejszych kpin pod adresem Herrerów.

Albo jest jeszcze coś więcej w twórczości Ruckiego, co zaskakuje. To ironizm. Nie tylko pisze on swoje obserwacje, ale wnoszą do zeszytów te wszystkie treści, które kojarzą się z jego postawą działacza, organizatora życia, zarówno jednostkowego, jak i zbiorowego. To pisarska robota, wykonana ciętą metodą, ten urok słowa nierzębionego, a tak bardzo urokliwego, każde doszukiwać się nierzębioności. Rucki pisze o pomiarze gruntów, o spintakach, domaga się skłonić dla chłopów, apeluje wierszem o naprawę gromadziego głodnika, głośno myśli o założeniu klubu sportowego. Stara się też w swoim „silva rerum” pomieścić własne doświadczenie gospodarskie, pragnąc przekazać je potomnym.

Kimże więc jest Paweł Rucki z Jaworzynki? Piśmiotwórcą góralskim? Opowiadaczem? W jego dorobku mamy wszystkie formy wypowiedzi. Trudno je objąć określeniem „literackie”. A jednak jest w nich miejsce i na anegdotę, i na fację, i opowieść, jest wątek legendarny, jest zapis kronikarski, są przynajmniej, bajki, są petycje pod adresem władz, jest surowa, nieskaziona dziennikarskim językiem ludowa, prosta w wyrazie interwencja, są utwórki o charakterze filozoficznym, są humoreski, są wreszcie improwizacje, komponowane na każdą przygodę.

Trudno dziś zliczyć wszystkie prace — nazwijmy je tak — Pawła Ruckiego. Niektóre z nich przejęli ludzie interesujący się folklorem i już nie powróciły do Jaworzynki. Wiele z nich nie doczekało się piśmiennej powieści. Na pytanie, ile opowiadań zna Rucki, po krótkim namyśle powiedział:

Mogę opowiadać bez przerwy. I chyba trzeba byłoby obliczać to, co opowiadał, nie na sztuki, a na... kilometry.

Przekonałem się o tym dowodnie, towarzysząc Ruckiemu w wyprawie szczytami polsko-słowackimi. Wycieczka trwała przez cały dzień. Przez cały dzień Rucki opowiadał, zadziwiając swą pamięcią, wyobraźnią, swadą i soczystą, nieskazitelną mową — gwarą. Przez całą noc gwałtownie dźwięczało słowem świątecznym, pełnym onomatopoeicznych pobrzekiwań, zachęcających do powrotu w zaciszny, świat bezkleszczowej góralszczyzny.

U »ujca« Ruckiego

WŁADYSŁAW MOST

przez całe życie mieszkał na granicy słowackiej. Niektóre z gawęd noszą piętno wpływu czeskiego i węgierskiego.

Trudno byłoby sobie wyobrazić folklor góralski bez księdza. Stąd żywe jeszcze treści religijne w opowieściach Ruckiego, ale pozbawione już najczęściej barwy dewocyjnej. Góralski zawsze imponowała hymność, stąd ksiądz, który potrafi być nie tylko „pośrednikiem boskim”, ale który daje sobie radę z ludzkimi ułomnościami i zwycięża z diabolami sztuczkami, zyskuje szacunek i uznanie.

Na miarę bohaterów rosną też ludzie z humorem, ciętym dowcipem, chyttry na swój sposób; stąd nawet żyjący górale doczekali się uwiecznienia w niektórych opowiadaniach. Do nich np. należy opowiadanie „Jak to Bulka wyprowadził doktora Raszyka w pole”. Obie postacie są autentyczne. W opowieści opowiadał o gawęd Ruckiego zmienia się w ciągu lat. Powieściaki gawędziarzy, natomiast w treści ich zaczęły się wkradać elementy współczesności, uwarunkowane tym, co określa się — postępem.

Rucki staje się obserwatorem nowego i to nowe przetwarza na wymaganą twórczość. Są to wiersze świeże, naturalne, nie przybrudzone intelektualną świadomością. Rodziły się w podziwie i chyba nieco na użytek wczasowy. Przez Ruckiego przebiega bowiem chęć prezentowania innym swego wsi.

— Znajdą nas tylko ludzie po wierzchu — żali się — i rzadko komu przyjdzie do głowy lepiej nas poznać i zrozumieć. A co dopiero naszej przeszłości, naszego folkloru, sztuki ludowej, naszych zwyczajów i obyczajów.

Był okres w życiu naszego gawędziarza, który głęboko zarysował się w jego pamięci i wyobraźni. To pobyt w wojsku, w 4 pułku strzelców podhalańskich w Cieszynie. Przeżył też wiele wątków od



MIESZKA „UJEC” w Jaworzynie, w osiedlu Gorzółki, przy drodze na Hrzawę, położonej już po stronie czeskiej. Ale zwycięstwo mówi się o Ruckim z „Trzyńciek”. Jakoś lepiej brzmi ta nazwa, przydana tej części wsi w bardzo dawnych czasach. Wszak już w roku 1235 król węgierski Bela IV ustalił ów termin, określający powinność celną, która wynosiła aż jedną trzecią wywożonego z Węgier do Polski towaru. Jeszcze do niedawna, tuż naprzeciw chaty Ruckiego, połączony, zwalisty gmach wypościł w dawnych latach wśród rozkołysanych krzewów świadczył o wciąż owianej legendami przeszłości. Przed kilkunastu laty gmach ten został tak gruntownie przebudowany na dom wczasowy, że dziś rzadko kto zdaje sobie sprawę z tego, że w tym właśnie miejscu graniczyły dwa państwa, że tu rozgrywały się sceny godne historycznego zapisu.

Dzieje te zachowały się w ludowej pamięci, uskrzydłonej wyobraźnią, nie liczącą się z faktami. Może tajemniczość tego zbudowanego z kłosa i słomy domu, może wytworzył się tu zapal do opowiadania, że ludzie lubią wspominać dawne, ciekawe czasy, że rodzi się tu kult słowa.

Paweł Rucki jest jednym z tych bawarzy i opowiadaczy, co to ukochało słowo i choć nieuczony, zachował zapał do tworzenia własnych wątków gawędziarskich.

— Już mój tata lubił opowiadać — zwierza się. — A jeszcze więcej lubił czytać. Wiele się naczytał — dodaje — aż wzrok stracił z tych książek i gazet. Ale najwięcej lubował się w opowiadaniu. Ludzie schodzili się do naszego domu, by posłuchać jego gawędy.

Jak się okazuje, Paweł Rucki, syn także Pawła, przejął to zamiłowanie po swym ojcu. Stąd też w jego opowieściach przejawia się tematyka zbójnicka, pojawiają się diabły z ich piekielnymi mocami, jest tradycyjny młyn, no i Głowa, która z kopca wystawia ku słońcu swój goły pagór (leży po czeskiej stronie granicy). Wątki nie pozbawione są też treści społecznych. Pojawia się przeto i Ondraszek, jest powielana przez setki ust opowieść „od buka do buka”, są wspomnienia — „jak to ludzkiem pasionki odbierał”. W twórczości ojca Pawła Ruckiego pojawiają się nado bogate w przeżycia opowiadania z pobytu w USA, gdzie w poszukiwaniu chleba pozostał przez trzy lata, dopóki tęsknota za górami nie skłoniła go do powrotu w ojczyznę.

Swego ojca „ujec” Rucki (we wsi tej każdy jest „ujcem”, a i miłemu przybyszowi chętnie przyjął się ten rodzinny przydomek) wspomina chętnie i z wielkim uszanowaniem. Ale poza ojcowskimi wątkami, jest w twórczości naszego gawędziarza wiele innych. Sam Rucki nie wie dokładnie, jak narastały one w jego wiać dośkonale, mimo 65 lat życia, pamięci. Wiele z nich ma swój początek w zaszytych fabułach, ale przecież i drukowana lektura, głównie kalendarzowa, wywarła na sferę twórczą tego ludowego bawarza swój wpływ. Zwłaszcza tematyka żydowska, która przewija się w tak bardzo wielu układach folklorystycznych różnych narodów, zajmuje w twórczości Ruckiego poczesne miejsce.

Górale zawsze byli zbuntowani przeciwko władzy. Nie lubili panów, „przezwili się” książętom, a nawet królom i cesarzom. Ślad tego zbuntowania pozostał w opowieściach takich, jak: nielegalny ubiór, przemysł, ucieczka przed wojskiem itp. Gawędy — podobnie jak i pieśni — nie uznawały granic państwowych; stąd tak wiele „słowackości” w tym, co mówi i opowiada Rucki. Czyż dziw? Wszak

infor- mator

OBEJMUJE OKRES
OD 24 DO 30 MAJA BR



Cieszyn PIAST: 24-26 Molo.
27-30 Życie, aby żyć, od 31
Ostatnie dni.

Skoczów PODHAŁE: 24 -
Zamach, 25 - Giuseppe w
Warszawie, 27-30 Angielka
wśród piratów, od 31 Komec
barona Ungerna.

Strumień WISŁA: 24-26 Kie-
runek Berlin, 27-29 Koniec
agenta W-4 C, 30-31 Anna Ka-
renina.

Ustroń UCIECHA: do 25 An-
gelika i król, 26-27 Koniec
barona Ungerna, 28-29 Niezro-
zumiany, 30-31 Wszystko na
sprzedaż.

Wisła MARZENIE: 24-26
Wszystko na sprzedaż, 27-29
Napaść studenta, 30-31 Wspania-
le wakacje.

Brenna BESKID: do 25 Hra-
bina Cosel, 26-29 Popiół i dia-
ment, 30-31 Testament gang-
stera.

Golezów SZAROTKA: do 25
Cyrk jedzie, 27-28 Zemsta
OAS 30-31 Start.

Istebna OLZA: 24-25 Mor-
derstwo po naszymu, 26-29 101
dalmatyńczyków, od 31 Da-
ling.

Pogwizdów ONDRASZEK: do
25 Mój przyjaciel delfin, 27 -
Kochać jak Romeo, od 31 Pa-
mietnik pani Hanki.

Zebrzydowice SYRENA: 24 -
25 Pamietnik pani Hanki, 26-
30 Popioły, od 31 Hrabina Co-
sel.

OBJAZDOWE

KICZYCE - 24 maja, godz.
17 i 19.30, HAZŁACH - 25 ma-
ja, godz. 17 i 19.30, DEBOWIEC
- 26 maja, godz. 17 i 19.30,
PIERSIECIEC - 27 maja, godz.
17 i 19.30, CISOWNICA - 28
maja, godz. 17 i 19.30, DRO-
GOMYSŁ - 29 maja, godz.
17 i 19.30.

SEANS II: „Cztery pancerni
i pies” II zestaw.

SEANS II: „Włcze echa”
film polski (panor.).

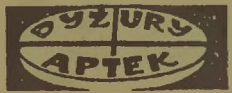
Dom KULTURY

24 maja, godz. 17: Szachisłci,
godz. 16: Kukiłki - próba,
26 maja, godz. 16: Języki ob-
ce, godz. 17: Kabaret „Cho-
chik”.

27 maja, godz. 18: Cieszyń-
skie Towarzystwo Fotograficz-
ne, godz. 17: Esperanto.

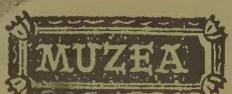
28 maja, godz. 16.30: Próbek-
cja dr R. Prasł, „Ruch oporu
na Zaozi” (PTN), godz. 17:
Szachisłci, godz. 16: Kółko pla-
styczne.

29 maja, godz. 17: Klub Tań-
ca „Quick”, godz. 16: Teatr
Poezji „Logos”, godz. 16: Próba ze-
spółu PITZC, godz. 17: Filate-
licy.



CIESZYN: od 24 do 31 maja
br., dyżury nocne i światłecz-
ne pełni Apteka nr 173, Plac
Londzian 1 (tel. 12-67).

Powiat: Skoczów, Rynek 25
(tel. 171), Ustroń, ul. 1 Maja
10 (tel. 169), Wisła - Centrum
71, (tel. 14-10), Strumień ulica
Pasczyńska 17 (tel. 37) - peł-
ni dyżury nocne i światłecz-
ne Zebrzydowice - bez dyżu-
ru nocnego, Istebna - Centrum
- nocne i światłeczne pełni
Rog. Rat. w Wiśle.



GUSTAWA MORCINKA -
Skoczów, ul. Leśna 2 z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15
(tel. 235).

BESKIDZKIE - Wisła z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15.
W niedziele i święta 10-12.
SZUKI SAKRALNEJ -
Istebna - Kubalonka, Wtorki
czwartki i soboty 16-18.



TYDZIEŃ
WALKI Z CHWASTAMI

Powiatowa Stacja Kwaran-
tanny i Ochrony Roślin w
Cieszynie podaje do wiadomości
ci, że w dniach od 28. 5. do
31. 5. 1988 r. trwać będzie „Ty-
dzień walki z chwastami”. W
związku z tym należy likwidow-
ać chwasty wszelkimi do-
stępnymi metodami, tj. me-
chanicznie i chemicznie wszę-
dzie tam, gdzie występują.

Po tym terminie wobec osób
lekceważących to zagadnienie
zastosowane zostaną sankcje
administracyjne zgodnie z Za-
rządzeniem Prezydium Wojewód-
zkiej Rady Narodowej w
Katowicach nr 2/86 z dnia 28.
I. 1988 r.

UWAGA SĄDOWNICY
I DZIAŁKOWICZE!

Należy przystąpić do opry-
sku jabłoni przeciwko parcho-
wi jablonowemu. Kaptanem
zawieszonym w stężeń 0,3
proc. oraz w razie wystąpie-
nia mączniaka jabłoni, dodać
jedną z następujących prepa-
ratów: Capran w stężeniu
0,15 proc., Karathane 0,15 proc
i Thioval 0,7 proc.

MODA na Jaworzynkę

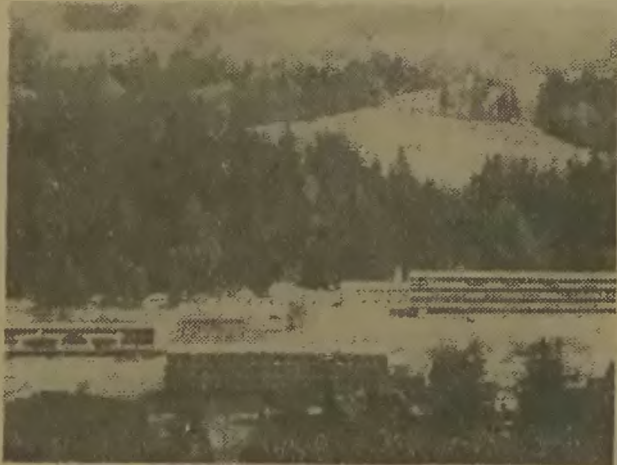
Cieszymy się bardzo, że o
naszej Jaworzynce wypisano
w prasie, w okresie ostat-
nich, kilku miesięcy, wię-
cej niż kiedykolwiek. O tej
wsi, jej obyczajach i lu-
dziach, pojawiły się nadto
audycje w telewizji, w któ-
rych pokazano „ciekawych
ludzi” Jaworzynki, m. in.
dr Ciesławskiego, Jana Bu-
rego i szeregu innych osób z
tego regionu, odtworzono
dawnie obyczaje, takie jak:
szkubaczki, mikołaje, a ostat-
nio „strzelanie na biczu”.
Zainteresowano się też mu-
zeum regionalnym, stwier-
dzono wielką społeczność go-
tość wielu mieszkańców,
sięgnięto do zapomnianych
kart dziejów ludowego pi-
sarstwa.

Relacjonował o tym obsze-
rnie „Przekrój” w artykule
red. Mariana Saramy, podob-
nego typu informacje poja-
wiały się również w róż-
nych pismach o zasięgu ogólni-
krajowym, m. in. w po-
pularnym „Expressie Wieczor-
nym”, a nadto w kilku biu-
letynach agencji prasowych.

Gdy do tego dodamy jesz-
cze zestaw zdjęć z Jawo-
rzynki, które serwuje prasie
Centralna Agencja Fotogra-
ficzna, dalej szereg nagrań
filmowych do krótkometra-
żówek, a także do jednego
mu fabularnego, da to o-
braź wzrostu popularności
tej, chyba już jedynej, wsi
w Beskidzie Śląskim, gdzie
jeszcze zachowuje się nie-
skażony folklor.

Warto dodać, że o Jawo-
rzynce pojawiły się też ar-
tykuły - zapewne są to
przedruk - w prasie polo-
nijniej. (x)

DZIELNICA WCZASOWA W WIŚLE



Z dnia na dzień rośnie dzielnica domów wczasowych na
trzech wzgórzach wiślańskich: Bukowej, Parteczniku
i Jarzębatej. Jest to „Zespół Dzielnic Wczasowych Wi-
sła - Centrum”. Na ukończeniu jest już zabudowa Jar-
zębatej, natomiast na Parteczniku prace budowlane są
w pełnym toku. Jeśli chodzi o Bukową, znajdującą się
naprzeciw dworca kolejowego, budowa domów wczaso-
wych rozpoczęła się w najbliższym czasie. Głównym
wykonawcą robót budowlanych jest WPBM w Bielsku-
Białej. (x) Fot. T. Kopoczek

Wzrokosa

MIMO ZARZĄDZEN
WŁADZ MIEJSKICH
znajdują się w na-
szym mieście ludzie,
nie rozumiejący konieczności
przestrzegania zasad higieny
w zakresie ograniczania

spalnia. Sądzi, jak są-
siedzi, pokłina, wdychają
spaliny, trwają w hałasie
i... zachowują się biernie.

Może dobrze byłoby prze-
to, aby hałasującymi mania-
kami, wyprawiającymi swo-
je harce w zamieszkałych
dzielnicach naszego miasta,
zajął się organa porządko-
we, aby te sprawy, stanowią-
ce wyraz braku kultury
współzycia, stały się też o-

MANIACTWO, czy zła wola

decybeli, które najczęściej,
w połączeniu z odpowiednią
dawką spalin, zatrują at-
mosferę i niszczą tak po-
trzebny każdemu z nas -
spokój. Nie są to - o dzi-
wo - właściciele samocho-
dów (choć są wyjątki), ale
przede wszystkim - właście-
le motocykli.

Znam przynajmniej jednego
kierowcę, który przez dwie, a nawet
więcej godzin potrafi trzy-
mać swojego „stalowego ru-
maka” na pełnych obrotach
silnika, nie zając przy-
tym zatruwania powietrza

bięciem zainteresowań komi-
tetów blokowych i poszcze-
gólnych komórek działania
MZBM.

Ale wobec tych akultural-
nych zachowań nie możemy
być bierni przede wszyst-
kim my: mieszkańcy Cieszy-
na, pragnący, aby się nam
żyło dobrze, spokojnie, by
domy stanowiły dla nas azyl-
le wypoczynku po pracy. Od
nas samych przeto w du-
mą stopniowo zależy, czy to
naturalne prawo do spokoju
będzie respektowane. (x)

DWANAŚCIE komisji PTTK

W cieszyńskim oddziale PTTK działa aż
12 komisji i kilka podkomisji. Są to ko-
misje: Turystyki Górskiej, Narciarskiej,
Motorowej, Żeglarskiej, Kolarskiej, Komi-
sje: Krajoznawcza, Ochrony Przyrody i Za-
bytków, Opiekł nad Zabytkami, Młodzieżo-
wa, Kół Zakładowych oraz Rada Opiekun-
ów SKKT (Szkołnych Kół Krajoznawczo-
Turystycznych i Kół Przewodników).

Wszystkie te komisje czynnie włączyły
się do obchodów jubileuszowego roku zor-
ganizowanego ruchu turystycznego na Ślą-
sku, którego centralne imprezy przypadają
na miesiąc wrzesień br. (x)

1.000.000 turystów

Jak wynika z danych Dyrekcji FWP w
Mikuszowicach, w ciągu ubiegłych 10 lat
w wycieczkach zbiorowych, prowadzonych
przez przewodników FWP na szlaki bes-
kidzkie, wzięło udział ogółem ponad mi-
lion osób.

Wycieczkowicze mieli okazję poznać nie
tylko najpiękniejsze partie Beskidów, ale
nadao uczestniczyć w spotkaniach z „cieka-
wym ludźmi” tego regionu. Największą
popularnością spośród nich cieszył się Jan
Kawulok, bajor, twórca słynnych gajd
Istebniańskich, właściciel ostatniej na tere-
nie Istebnej kurnej chaty. (x)

KATOWICE

SOBOTA, 24 MAJA

8,35 „Bitwa o Algier” film
włosko-angielski, 14,40 WF na-
szych dzieci, 14,30 Prog. filmo-
wy, 15,15 Wycieczki, 16,35
Aktualność, 17,00 Szerokiej
drogi, 17,20 W przestworzach,
czyli ciekawe opowieści lotni-
ków, 17,35 „Podwodne oko”
film (Encyklopedia morza),
18,20 Bulgaria u źródeł kultu-
ry, 18,35 Tele-Echo, 19,30 Mo-
nikor, 20,10 Muzyka i moda,
21,20 Wład. sportowe, 21,40 KIW
„Bitwa o Algier” film, 23,40
Kronika Wycieczki Pokoju.

NIEDZIELA, 25 MAJA

8,30 Mija czas, wspomnienia
pozostają, 9,00 ME w gimnasty-
ce, 10,00 Trzy pióra film pol.
10,30 Kronika 30-lecia Kraju
Rad rok 1938, 11,00 Melodie na
dzień dobry, 11,30 w świecie
sztuki „Twierdza bratysław-
ska”, 12,40 ZSRR w obiekty-
wie kamery, 13,10 Przedsta-
wiamy młodzieżowe zespoły
artystyczne, 14,10 Piórkiem i
węgłem, 14,35 Teletur, 15,35
Portrety, 16,15 Wycieczki Pokoju,
17,00 Zawrę w niedzielę - tur-
niej miast: Kartuzi - Koście-
rzyna, 18,45 Przeboje, 20,05
Drogi i bezdroża II-giej Rze-
czypospolitej, 20,35 „Kłopoty z
medalionem” film franc., 21,25
W kawiarni „Tele-Mocca”, 22,15



CIEKAWSZE POZYCJE

sportowe sprawozdania filmo-
we.

PONIEDZIAŁEK 26 MAJA

16,45 Zwierzyniec: m. in.
„Przemyślacz” film, 17,30 Echo
dion, 17,55 Magazyn postępu
Technicznego, 18,25 „Piosenki
radiowego kabaretu, 18,40 Ak-
tualność, 18,55 Tradycja i
współczesność, 20,00 Teatr TV:
Juliusz Słowacki - „Mazepa”,
22,15 Piosenka dla Ciebie.

WTOREK 27 MAJA

10,35 „Poszukiwanie” - film
„Bonanza”, 16,45 Aktualność,
16,55 Spotkanie kandydatów na
posłów i radnych z aktywnym
województwa katowickiego, po-
transmisji „W kramie operet-
ki” - progr. rozrywkowy,
20,05 Ekran Młodych, 22,15
„Włócz z Anną Motto” -
progr. rozrywkowy.

ŚRODA 28 MAJA

10,25 „Włócz z Anną Mo-
tto” - progr. rozrywkowy, 16,45



»ODPYCHACZE RĄK« eliminują wypadki

Technik Cieszyńskich Za-
kładów Przemysłu Tereno-
wego, Paweł Sikora stał się
ostatnio, dzięki dwukrot-
nym audycjom telewizyj-
nym, obiektem żywego zain-
teresowania ze strony róż-
nych zakładów przemysło-
wych i ziemleńców. Nie
ma tygodnia, aby go ktoś
przy warsztacie nie odwie-
dzał, informując się o jego
urządzeniu, które nazwał
„odpychacz rąk”. Nadoch-
dzą również pod jego adre-
sem liczne listy z prośbą o
prześlanie dokumentacji i do-
datkowych wyjaśnień. Wszak
dzięki nowemu urządzeniu
zmniejszyła się znacznie wy-
padkowość w jego rodzi-
nym zakładzie, a także w
tych, które wprowadziły w
życie wynalazek cieszyński
go technika. Trzeba bo-
wiem przypomnieć, iż acz-
kolwiek stosuje się tzw. wy-
łączniki magnetyczne na pra-
cach mimosrodowej, nie u-
dało się - jak dotąd -
wyeliminować całkowicie wy-
padków.

Na zdjęciu, reprodukowa-
nym obok, widzimy pra-
cownika CZPT Smolorza

podczas pracy przy prasie
mimosrodowej z urządzeniem
zabezpieczającym pomysłu
Pawła Sikory: Chroni on cał-
kowicie przed wypadkiem,
gdyż pręty w momencie ru-
chu suwaka zostają automa-
tycznie odsunięte z niebez-
piecznego pola.

Warto dodać, że autor po-
mysłu racjonalizatorskiego
niejednokrotnie dyskutował
na tematy techniczne w na-
szym Klubie Propozycji,
przedstawiając plany swoich
pomysłów jeszcze przed ich
zastosowaniem w praktyce.
W chwili obecnej już ponad
dwadzieścia zakładów prze-
mysłowych z dużych ośrodków,
takich jak: Kraków,
Katowice, Poznań, Byd-
goszcz, Kielce zwróciło się
do Cieszyńskich Zakładów
Przemysłu Terenowego z
prośbą o materiały informa-
cyjne dotyczące „odpycha-
czy rąk”. Swoją pomysł
mógł wprowadzić Paweł Si-
kora w życie dzięki - jak
podkreśla - atmosferze, ja-
ka panuje w jego maderzy-
nym zakładzie pracy. (x)

„SŁONECZNA” CIESZY SIĘ POWODZENIEM



Ustroński oddział WSS „Społem” utworzył niedawno
w handlowo - rozywkowym centrum Jaszowca bardzo
ładną cukiernię, słuszenie ochrzczoną „Słoneczną”. W o-
kolicach jest 40 miejsc, radio z adapterem i ply-
toteką. Na dołatek wszystkie napoje i słodycze
sprzedawane są tutaj po cenach detalicznych, bez do-
łaczania marży za obsługę. A za oknem, całkiem za dar-
mo rozciąga się piękny widok na dolinę Jaszowca i oko-
liczne góry.

Fot. U. Garblich

Do zamieszczonego diagramu
wpisać należy wszystkie podane
niżej wyrazy tak, aby po-
wstała prawidłowa krzyżówka.
Następnie poprzez kolejne użycie
regulaminu liczb od 1 do 41,
wraz z odpowiadającymi im
literami, odczytać rozwiązanie.
4-literowe: sjaer, Amor, An-
na, atak, atol, Real, taca,
5-literowe: Altaj, Joker,
6-literowe: awesta, gadula,
ganeta, imbrak, Insekt, ko-
deks, komput, kaftan, Lerida,
perkal, pocztą, pościel, tarpan,
Turawa, tarant, twaróg, za-
trat, zodiak,
8-literowe: inspekcja, kandy-
daci. (GORDON)

Pomiędzy Czytelników, któ-
rzy w terminie do dnia 2
czerwca br., nadesłali pod adre-
sem Redakcji „Głosu Ziemi
Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek
12), prawidłowe rozwiązania,

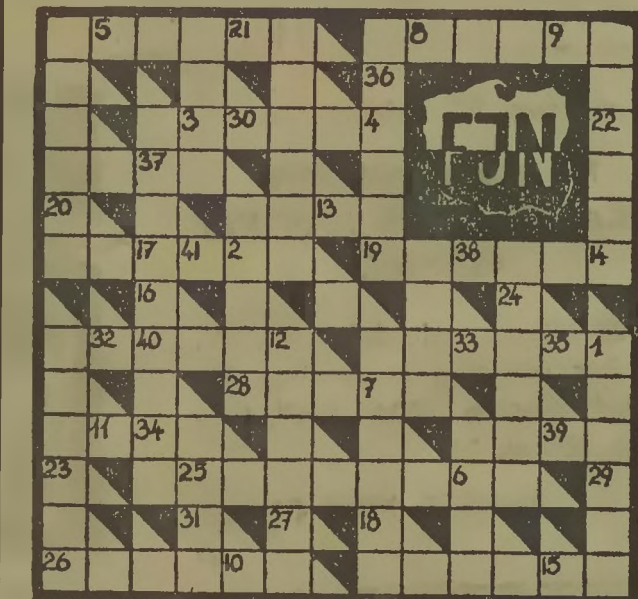
Krzyżówka

rozlosujemy nagrody książko-
we.
ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI
Z NR 19

POZIOMO: agar - agar, ra-
dy, ara, arak, mam, osada,
Orawa, Nut, lura, Ina, Odyn,
tokonoma.

PIONOWO: aragonit, gar,
Ada, Rykow, gama, Arad, ra-
majana, salon, runo, atak, udo,
rym.

NAGRODY OTRZYMUJĄ
Ryszard Werodowicz - Sie-
mianowice, Ewa Wantulok -
Nierodzim, Maria Zabysztan
- Dębowiec.



W Podoborze koło Cieszy-
na, w ogrodzie pań-
stwa Liszków, znajduje się
wejście do tunelu, który
według ustnych podań, przeka-
zywałych z pokoleń na po-
kolenie - ma prowadzić pod
zamkiem w Cieszynie. Jak wiad-
omo, w pobliżu znajdują się
szczątki wczesnośredniowiecz-
nej osady, która była zależ-
kiem naszego grodu. Wład-
mość tę przekazał nam p. Ro-
man Bieleś z Cieszyńska.

Olbrymła podziemna komna-
ta, jaka znajduje się pod pa-
rtem obok Muzeum - infor-
muje nas p. Leon Bystrzycki
- posiada w swej północnej
części podziemne przejście pod
ulicą Regera, wiedące pod płw-
nicami dawnego hotelu „Pod
Wółem” (obecna siedziba
PZGS) oraz łączące się z lo-
chami dawnych budynków
klasztora jezuitów przy ul.
Szersznika.

Ze zbocza Góry Zamkowej,
od strony Olzy, prowadziło w
określenie i wójny światowej
wejście do podziemnych po-
mieszczeń, w których austriackie
wojska magazynowały pa-
liwo oraz inne materiały. Poin-
formował nas o tym p. Alfons
Tomica, którego ojciec wcho-
dził do tych lochów.

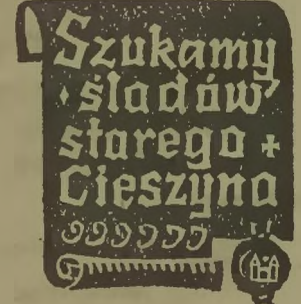
Ponad 300 lat liczy budynek
przy ul. Szersznika (na parter-
ze znajduje się Bar Mleczny)
i posiada tajemnicze, dwukon-
dygnacyjne piwnice - opowia-
dał nam p. Franciszek Babia-
ski. Wejście do najbliższej, trze-
ciej kondygnacji, zostało prze-
kilkudziesięciu laty zamuro-
wane. Z tego najbliższego po-
ziomu prowadzą tunele pod
młaso oraz daleko poza jego
obwód.

Serdecznie za te wiadomości
dziękujemy i prosimy o nad-
syłanie dalszych pod adresem
Redakcji „GŁOSU” Cieszyn,
Rynek 12.

CO CZWARTEK
- WYPRAWA W PODZIEMIA

Pisaliśmy już o pierwszych
próbach wejścia do podziemi
naszego miasta. Obecnie spe-

cialna ekipa, jaka powstała
przy cieszyńskim Muzeum, w
każdy czwartek organizuje wy-
prawy do lochów, znajdujących
się pod miastem. Ekipie każ-
dowemu towarzyszą przedsta-
wicieli władz miejskich lub



MO. Gorąco apelujemy do
mieszkańców Cieszyńska o um-
żliwanie wejścia do piwnic

POTRZEBNY JEST SPRZĘT

Ekipa, która swe niebezpiecz-
ne prace wykonuje społecznie
(czyż dla uczczenia 25-lecia
Polski Ludowej), odczuwa po-
wagą brak sprzętu i narzę-
dzi. Potrzebne są kasiki ochron-
ne, liny, sznurki, drabinki,
lampy akumulatorowe o sil-
nym strumieniu światła, topa-
ry i saperki, kilofy, tasaki, to-
porki, młoty, przebijaki, to-
my.

PIERWSI OFIARODAWCY
SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

Elektronowi za wypożyczenie
dwóch kasok ochronnych, Po-
wiatowej Komendzie Straży
Pożarnej za drewniane drab-
inki, Wyższej Gospodarki
Komunalnej i Mieszkalnictwa
Prez. MRN za 2 lampy aku-
mulatorowe, Spółdzielni Pracy
„Elektrometal” za górniczą
lampę do wykrywania metanu
a także Powiatowemu Komit-
etowi Przeciwpowodziowemu
za kombinowany liny i pasy
bezpieczeństwa, lampy oraz na-
rządza. (TK)

Z NASZEGO ARCHIWUM



Widokówka (reprodukowana przez Tadeusza Kopocka)
wydana została w pierwszych latach 19 stulecia. Widocz-
ny na ilustracji budynek dziś już nie istnieje, a na jego
miejscu stał 4-piętrowy kamienica, pierwsza, która po-
siadała windę osobową w Cieszynie. Na parterze, w na-
rożniku ul. Armii Czerwonej oraz pl. św. Krzyża (bo-
wiem o ten obiekt chodzi) znajduje się sklep „Moc-
damska”. Ciekawostką: poprzedni budynek posiadał pie-
knie rzeźbione w kamieniu odrzwia, które zachowane
zostały do dziś, z tym, że „złobia” obecnie wejście na
podwórze kamienicy nr 1. Serdecznie dziękujemy za ar-
chiwalne widoki naszego miasta, które nadesłał nam:
Otylia Płonka oraz Paweł Mizia z Cieszyńska, a także
Rudolf Gałuszka z Cieszyńskiego Cieszyńska. (K)

WYPRAWA w góry

W związku z 60-leciem zor-
ganizowanego ruchu turystycz-
nego na Śląsku o charakterze
polskim, przypominamy, że
przed 100 laty - mimo braku
zorganizowanych form turysty-
ki - powstawały mniejsze ze-
spóły, podejmujące wyprawy
w Beskidy. O jednej z takich
wypraw napisał nawet balladę
słynny w okresie Wiosny Lu-
dów działacz narodowy Andrzej
Kotula. Swoją wielozwrotną
utwór poetycki rozpoczyna zaś
w ten sposób:
„Wycieczkę do Gór Wiślańskich
Mam opiewać jak należy.
Oj, niechże mi kto określi,
jak to spod gór Wiśla bieżą”.

»ROŚNIE« pawilon

gastronomiczny

Przystąpiono już do budo-
wy fundamentów pod przy-
szły pawilon gastronomiczny
z częścią hotelową w cen-
trum Strumienia, który bu-
duje Powiatowe Przedsię-
wzięcie Remontowo-Budo-
wane. Nowy obiekt posia-
dać będzie salę konsump-
cyjną na 100 osób, kawia-
renkę na 40 osób, 30 pokoi
hotelowych, pełne zaplecze
gastronomiczne oraz garaże
na samochody dla hotelo-
wych gości.
Koszt pawilonu GS, który
zostanie oddany do użytku
w 1970 roku, wyniesie oko-
ło 3,5 mln zł. (cz)

1 CZERWCA STAJEMY WSZYSCY U URN WYBORCZYCH PROGRAM FJN WYTYCZA PRZYSZŁOŚĆ LUDOWEJ OJCZYZNY

TYGODNIK ■ NAKŁAD 17.829 ● CENA 1 ZŁ



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 22 (678) ■ 1 CZERWCA 1969 r. ■ ROK XV

Taksówkarze będą wozić starców i chorych do lokali wyborczych

CIESZYN (pl). Jak informuje Powiatowe Zrzeszenie PHU w Cieszynie, taksówkarze zrzeszeni w tej instytucji zobowiązali się w czynnie społecznym dowozić bezpłatnie do lokali wyborczych w dniu 1 czerwca br. osoby nie mogące o własnych siłach przybyć do tych lokali w celu wzięcia udziału w głosowaniu.

Akcją tą objęte są miejscowości: Cieszyn, Skoczów,

Ustroń, Wisła, Strumień, Chybie, Pastwiska, Ochaby, Górki Wielkie i Dębówiec.

Przewóz osób odbywać się będzie na zlecenie Komisji Wyborczych.

Członkowie Zrzeszenia PHU, prowadzący placówki transportu towarowego taboru mechanicznego, zobowiązali się odpracować 1 dniówkę na rzecz uposażania miasta w czynnie społecznym.



Intensyfikację rolnictwa umożliwią inwestycje w rodzaju widocznych na zdjęciu Gdańskich Zakładów Nawozów Fosforowych oraz Fabryki Nawozów Mineralnych w Policach pod Szczecinem.

Głosujemy za demokracją, socjalizmem i pokojem!

DOBIEGŁA KOŃCA OGÓLNONARODOWA DYSKUSJA nad wszechstronnym rozwojem naszej ludowej Ojczyzny, obchodzącej w tym roku swe srebrne gody — 25-lecie swego istnienia. Zabrały w tej dyskusji głos miliony obywateli naszego kraju, ludzi starszego pokolenia i młodych, mieszkańców miast i wsi — miliony robotników, chłopów i inteligencji pracującej, by w czasie licznych spotkań z kandydatami na posłów do Sejmu PRL i rad narodowych wszystkich stopni rzeczowo, po gospodarsku omówić sprawę swej wioski, gromady, powiatu czy środowiska, przedstawić swe dezideraty, postulaty i wnioski, których realizacja przyczyniłaby się wale do dalszego wzrostu potencjału gospodarczego całego kraju, do poprawy warunków pracy i życia wszystkich obywateli.

I trzeba od razu podkreślić, że ten ogólnonarodowy wyborczy dialog dał wiele zarówno społeczeństwu, jak i tym, którzy przez społeczeństwo to wysunięci zostali na kandydatów do Sejmu i rad narodowych. We wzajemnej bowiem wymianie zdań, poglądów, a nierzadko także i różnic poruszono wiele problemów politycznych i ekonomicznych, przedyskutowano tysiące spraw ważkich i drobnych, ale zawsze w mniejszym lub większym stopniu decydujących o dalszym rozwoju wszystkich dziedzin naszej gospodarki, o umocnieniu sił naszej ludowej Ojczyzny, o dalszym jej rozkwicie.

Mówiono więc i o produkcji, i o sprawach socjalno-bytowych ludzi pracy, o dalszych perspektywach rozwojowych rol-

nictwa, oświaty, nauki i kultury duchowej i fizycznej, o potrzebach mieszkańców miast i wsi w zakresie usług, rozbudowy sieci placówek handlowych i służby zdrowia i o wielu innych problemach.

Sporo czasu w dyskusjach przedwyborczych zajęły sprawy dotyczące sytuacji międzynarodowej i Jedności światowego ruchu robotniczego. Z wypowiedzi wszystkich dyskutujących na te tematy przebiła zdecydowana wola przeciwstawiania się całym swym postępowaniem i zachowaniem, całą swą działalnością wszelkim knowaniom sił imperialistycznych, ciągłego umacniania szeregów naszej Partii i Jedności obozu socjalistycznego, gwarantującej pokój i bezpieczeństwo w Europie.

Stąd też, spiesząc w dniu 1 czerwca do urn wyborczych, nie tylko wypełnimy nasz obywatelski obowiązek, ale swymi głosami, oddanymi na kandydatów Frontu Jedności Narodu podkreślimy, że wszystko to, co zawiera program wyborczy, jest naszym wspólnym celem, jedyną drogą zapewniającą naszej socjalistycznej Ojczyźnie pełny rozkwit, a nam i przyszłym pokoleniom szczęśliwe jutro.

Wybierając ludzi najbardziej ofiarnych, doświadczonych w pracy społecznej i zawodowej, w pełni zaangażowanych w dzieło budownictwa socjalizmu — robotników, chłopów, przedstawicieli inteligencji pracującej, członków i wytrwałych działaczy PZPR, ZSL i SD — stworzymy warunki, niezbędne do osiągnięcia tego wielkiego celu. (pl)

Program wyborczy Frontu Jedności Narodu — to nasz wspólny program działania. W wielkiej pracy całego narodu dla każdego jest miejsce, odpowiedzialnie do jego wiedzy, umiejętności i poczucia obowiązku wobec

ojczyzny. Rozwój kraju i tójno jego życia społecznego sprzyjają urzeczywistnieniu osobistych planów, ambicji i nadziei obywateli". (Z programu wyborczego Ogólnopolskiego Komitetu FJN)



Nowoczesne centrum stolicy województwa — Katowice. W latach 1970-73, nastąpi dalszy rozwój śląskich miast.

„Tu, w województwie katowickim, tworzą się co-dziennie wartości, których udział w dochodzie narodowym jest pokaźny. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek chodzi o to, aby utrzymać wysokie tempo produkcji, aby

wkład społeczeństwa wojkatowickiego do ogólnonarodowej skarbnicy osiągnął był jak największy”.

(Z programu wyborczego Wojewódzkiego Komitetu FJN w Katowicach)

MALUCHOM NIECHAJ ZAWSZE ŚWIECI SŁOŃCE!



Czyn 25-lecia PRL

CENNE ZOBOWIĄZANIA budowlanych i chłodników

CIESZYN (n). Cenne zobowiązania podjęły dla uczczenia czterdziestolecia władzy ludowej w naszym kraju załogi Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego oraz Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych.

Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego postanowiło skrócić o 10 tygodni ustalony pierwotnie termin ukończenia prac budowlano-montażowych i instalacyjnych na obiekcie nowej hali produkcyjnej Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych, których wartość wyniesie 20 mln złotych.

Żałoga Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych skróci natomiast o 10 tygodni harmonogram zagospodarowania nowego obiektu produkcyjnego, co pozwoli na podjęcie w terminie do dnia 22 lipca br. działalności eksploatacyjno-produkcyjnej.

Efektom przedterminowego oddania do użytku nowej hali będzie zwiększenie o 1 mln złotych produkcji automatyki chłodniczej, ogólna poprawa warunków pracy, a zwłaszcza warunków bhp i socjalnych w zakładzie, a także przyspieszenie realizacji niektórych zamierzeń organizacyjno-technicznych.

Oprócz załóg generalnego wykonawcy (BPP) i inwestora (CWUCH), zobowiązania realizować będą pracownicy Bielskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „Elektromontaż” nr 3.

Sztandar przechodni dla Cementowni

GOLESZÓW (cz). Odbyła się tu niedawno uroczystość przekazania załozce Cementowni Sztandaru Przechodniego Ministra Budownictwa i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych i Przemysłu Materiałów Budowlanych, za uzyskanie w ub. roku II miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym przemysłu cementowego. Na spotkanie przybyli gospodarze ziemi cieszyńskiej i sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek i przewodniczący Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz, przedstawiciel Ministerstwa, Zjednoczenia Przemysłu Cementowego oraz delegacja Cementowni „Przyjaźń” z Wierzbicy.

Cementownia „Goleszów” należy do najstarszych w Polsce — liczy ponad 70 lat. Przez podwyższenie w ub. roku współczynnika wykorzystania czasu pracy pieców o 0,6 proc. osiągnięto najwyższą w przemyśle cementowym wartość 90,7 proc.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Fot.: U. Garbień

Tradycyjne Święto Ludowe

USTROŃ (ug). W niedzielę, dnia 25 maja, odbyły się w Ustroniu uroczyste obchody Święta Ludowego. Zainaugurował imprezę występ orkiestry dętej Kuźni „Ustroń”.

Na oficjalne uroczystości przybyli gospodarze terenu i sekretarzem KP PZPR w Cieszynie tow. Antonim Huczekiem i przewodniczącym Prez. PRN tow. Henrykiem Gorgossem na czele, przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych: kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR tow. Henryk

Zieliński, wiceprezes WK ZSL Alojzy Biliński i kierownik Wydziału Organizacyjnego WK ZSL Stanisław Zaskórski, członkowie Prezydium PK ZSL z prezesem Janem Kohutem na czele, przewodniczący PK SD, Franciszek Rychliński, przedstawiciele FJN, organizacji rolniczych i współpracujących z rolnictwem oraz zakładów pracy, delegacje wiejskie z okolic Ustronia, mieszkańcy uzdrowiska, wezasowicze.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Złot cieszyńskiego Hufca ZHP

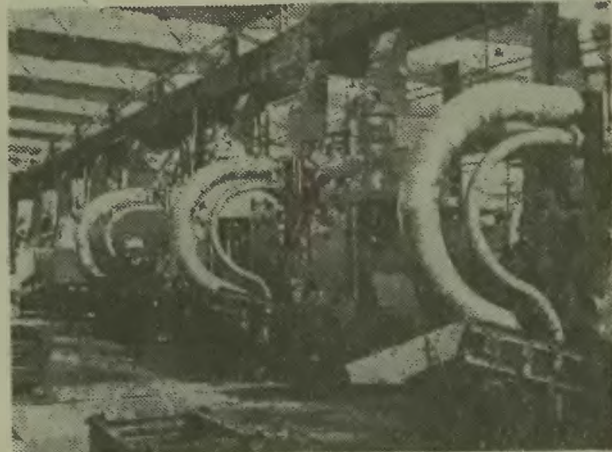


Wyróżniony w „Festiwalu Leśnych Estrad” harcerski zespół wokálny ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Cieszynie. Fot.: U. Garbień

WISŁA (ug). W dniach 24 i 25 maja na wiślańskiej nad-rzecznej plaży rozbrzmiewało gwarem miasteczka złotych. Przybyli tutaj harcerze z całego powiatu, by wziąć udział w Złocie swego hufca.

W sobotę młodzież wzięła udział w licznych imprezach sportowych — zdobywano normy na sportową Odznakę 25-lecia PRL i rozegrano finały piłki siatkowej drużyn harcerskich. Bezapelacyjnie najlepszą w grupie dziewcząt okazała się drużyna ze Szkoły Podstawowej w Wiśle-Głębach, w grupie chłopców młodszych zwycięstwo odniosła reprezentacja Szkoły Podst. nr 1 w Wiśle, wśród chłopców starszych triumfowała drużyna z Zespołu Techn. Rolniczych w Cieszynie.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Największa inwestycja przemysłowa powiatu w minionej kadencji — nowoczesna Kuźnia w Skoczowie. Platforma wyborcza zapowiada dalsze uprzemysłowienie cieszyńskiego regionu.

„Ambitne zamierzenia stawiamy przed sobą na najbliższe lata. Realizacja tych zamierzeń będzie wymagać nie tylko zwiększonych nakładów finansowych z budżetu rad narodowych, lecz także gospodarności i pracowitości.

Jeśli nasze zaangażowanie w realizację tego programu będzie powszechne i obywatelskie, wówczas dorobek naszego powiatu będzie jeszcze okazalszy”.

(Z programu wyborczego Powiatowego Komitetu FJN w Cieszynie).



Zmienia się krajobraz Cieszyńska. Z niewielkich warstw-alcików powstały nowoczesne zakłady pracy, które dadzą w następnej kadencji zatrudnienie tysiącom osób. Fot.: T. KOPOCZEK

„Historyczny dorobek miasta w mijającym ćwierćwieczu chcemy jeszcze wzbogacić w najbliższych latach. Z tą myślą opracowany został program Frontu Jedności Narodu.

Nie wystarczy akceptować ów program. Należy go je-

szcze na co dzień popierać rzetelnym wykonywaniem obowiązków na wszystkich stanowiskach pracy oraz wzmożonym działaniem społecznym”.

(Z programu wyborczego Miejskiego Komitetu FJN w Cieszynie).

Czyn 25-lecia PRL

Niedzielo „Młodego wyborcy“

CIESZYN (tk). Ubiegła niedziela członkowie ZMS Wytwórni Sprzętu Elektroprzemysłowego „Termika“, w liczbie 25 osób, przeznaczyli na prace w czynie społecznym dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych. Przepracowali oni w produkcji, głównie przy montażu

kuchenek elektrycznych. 125 godzin. zmontowali 700 sztuk kuchenek, zaś wartość ich pracy obliczono na 36.000 złotych.

Na zdjęciu: grupa ZMS-owców zatrudniona przy montażu kuchenek elektrycznych.

Fot.: T. Kopoczek



Zadania produkcyjne przed terminem

CIESZYN (pl). Załoga Fabryki Sprzętu Elektroprzemysłowego „Termika“ wykonała w dniu 29 maja br. plan produkcji przypadający na okres 5 miesięcy w wysokości 25.392,4 tys. zł. Uzyskana dzięki temu dodatkowa wartość produkcji wyniosła na koniec maja ok. 600 tys. złotych.

W ramach akcji czynów społecznych dla uczczenia 25-lecia PRL, załoga „Termiki“ wykonała do dnia 27 maja br. prace łącznej wartości ponad 15 tys. zł.

Realizują podjęte zobowiązania

CIESZYN (sc). Z zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji napływają meldunki o przyspieszonej w okresie kampanii wyborczej realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych dla uczczenia srebrnego jubileuszu PRL. Klasa robotnicza daje w wyniku realizacji zobowiązań dodatkową produkcję wartości setek tysięcy złotych, wykonuje szereg prac społecznych, które przyczyniają się do upiększenia zakładów, miast i wsi.

Załoga Odlewni Żelaza w Skoczowie melduje o wykonaniu ponadplanowej produkcji dla potrzeb rynku krajowego wartości 930 tys. zł oraz o wykonaniu w 100 proc.

Ponadplanowa produkcja

MARKLOWICE (n). Załoga Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach przyspieszyła dla uczczenia wyborów do Sejmu i rad narodowych realizację zadań produkcyjnych, dzięki czemu plan miesięczny na miesiąc maj wykonano w 101 proc.

Na okres pięciu miesięcy br. załoga CFFIL zrealizowała zadania planowe w 101,4 proc.

Wiosenna lustracja pól

CIESZYN (n). W oparciu o uchwałę V Zjazdu Partii Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie postanowiono zorganizować w dniach 3 czerwca br. powszechną wiosenną lustrację pól, jak również obejść gospodarskich. Ma ona na celu ocenę i ocenę rezerwy produkcyjnych oraz ustalenie najlepszych sposobów ich uruchomienia.

W przeglądzie, oprócz właścicieli pól, weźmie udział szeroki krąg rolników, a mianowicie agronomowie, zootechnicy i inni specjaliści, działacze kółek rolniczych, członkowie komitetów rolnych gromadzkich rad narodowych i sołtysy.

W trakcie przeglądu dokonana zostanie ocena zasiewów, stanu zachwaszczenia pól, sposobu przeprowadzania zabiegów pielęgnacyjnych na trwałe użytkach zielonych, nawożenia mineralnego gruntów ornych, ochrony roślin (środków z rzepką, mszyce na burakach, stonka na wczesnych ziemniakach), stan zagospodarowania wszystkich użytków zielonych (czy zlikwidowano odłogi), a także stan zagospodarowania pól w gospodarstwach zaopiekowanych ekonomicznie i podupadłych.

Specjalnie zwracamy uwagę na konieczność wykaszania niedojadów i chwastów na pastwiskach. Jest to niezbędne z tego względu, że nie da się na pastwiskach zastosować środków chemicznych.

Po przeglądzie przeprowadzane będą z rolnikami indywidualne rozmowy, których celem będzie ustalenie najbardziej w danych warunkach odpowiednich i najbardziej efektywnych środków zmierzających do polepszenia sposobu gospodarowania.

W 24 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem

Medale za udział W WALKACH O BERLIN

CIESZYN (tk). Z udziałem przedstawicieli powiatowych i miejskich władz partyjnych oraz państwowych, a także Wojska Polskiego, z okazji 24 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem, odbyło się ostatnie spotkanie kombatantów II wojny światowej, uczestników walk o Berlin. Z rozkazu ministra Obrony Narodowej „Medalami za Udział w Walkach o Berlin“ udekorowani zostali:

Tadeusz Chlebio, Ludwik Gembarski, Jan Gibala, Stanisław Gluski, Gustaw Koźdoń, Zbigniew Kumiega, Bronisław Kwaśniewski, Stanisław Mierozil, Franciszek Mospan, Bronisław Paszul, Zenon Sadowski, Franciszek Słowiński, Czesław Szełmoł, Gustaw Tomica oraz Henryk Winkowski. Odznaczni byli oficerami, podoficerami oraz żołnierzami jednostek I i II Armii Wojska Polskiego, uczestniczących w walkach o zdobycie Berlina.

Nadto: Mieczysław Andrzejewski, Adolf Badura, Edmund Dalski, Stanisław Jadwiński, Michał Kamiński, Józef Karnas, Henryk Lupinek, Józef Matula, Miroslaw Mordeja, Karol Niedoba, Mieczysław Nowak, Władysław Rodowski, Ferdynard Szlachetko oraz Adolf Walczek otrzymali honorowe medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju“.

Serdeczne gratulacje odznaczonym złożył przewodniczący Prezydium PRN mgr Henryk Gorgosz; w imieniu udekorowanych podziękował Stanisław Jadwiński.

Złot cieszyńskiego hufca ZHP

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wieczorem odbyło się tradycyjne ognisko z kawą i występami artystycznymi. Aktywnie wzięła się w życie miasteczka złotowego grupa gości: 37 harcerzy polskich z Czechosłowacji i 13 junaków z Frydku-Mistku.

W niedzielę, po uroczystym oficjalnym otwarciu Złota, którego dokonał komendant Hufca ZC, harcmistrz Rudolf Fober, rozpoczął się przegląd drużyn harcerskich w obecności przedstawicieli władz partyjnych i państwowych: sekretarza KP PZPR tow. Tadeusza Tomickiego, przewodniczącego PRN tow. Henryka Gorgosza, sekretarza KM PZPR w Wiśle tow. Gustawa Sikory, przewodniczącego PRN w Wiśle tow. Wiktora Bucza i inspektora oświaty Wiktora Toplańskiego.

W godzinach przedpołudniowych rozgrywała młodzież harcerska zawody w konkursie amfiteatru. W Festiwalu Leśnych Estrad wzięło udział 9 zespołów wokalno-muzycznych, z których repertuar złożyły się pieśni harcerskie, patriotyczne, ludowe, żołnierskie, wiersze poetów polskich i kompozycje muzyczne. Jury w składzie: Zofia Doktor, Alicja Kopce i Rudolf Fober przyznało 3 wyróżnienia: zespołowi chóralnemu z Wisły-Głębiec pod kierownictwem Adama Niedoby, zespołowi wokalnemu ze Szkoły Podst. nr 3 w Cieszynie pod kierownictwem Barbary Farnik i zespołowi big-beatowemu z Zespołu Teatru Rolniczego w Cieszynie.

Również w amfiteatrze harcerska młodzież powiatu cieszyńskiego złożyła meldunki o realizacji czynów 25-lecia PRL. Meldunki składali przedstawiciele rejonów, szczepli i drużyn. Harcerze Hufca Ziemi Cieszyńskiej przepracowali przy upiększaniu miasta, szkoleniu młodzieży i terenach szkolnych, wykonując prace naukowe i pomagając społeczeństwu powiatu przy budowie różnych obiektów 8.780 godzin, mając 27 maja, przybyło do Ustronia drużyny zuchowe z terenu powiatu cieszyńskiego. Złot powitany został przez zuchów z entuzjazmem — aż 700 uczniów klas 1—4 stawiło się w podbieżdzkim uzdrowisku. Każda zuchowa drużyna przybyła ze swoim totemem, które zaprezentowano przy przegladzie wszystkich drużyn, inaugurującym „Zuchowy Maj“.

Kilkudziesięciu maluchów składało obietnice zuchową, uzyskując zarazem znaczek zuchowy.

Zabawy były powodem gwaru i

nifestując tym samym swój udział w rozbudowie naszego kraju.

W dwudniowym zlocie wzięło udział około 600 harcerzy — na ulicach Wiśły dominowała więc tym razem wielość harcerskich mundurów.

Pokaz odzieży letniej

CIESZYN (es). Niezwykle udany pokaz odzieży letniej zorganizował przed sklepem „Gallux“ na Rynku cieszyński MHD.

Liczące zebranych mieszkańców Cieszyna pokazano ponad 20 modeli sukienek letnich, spodnie elastyczne, bluzeczki, sweterki oraz męskie ubrania z bawełno-elany, białe spodnie plażowe i swetry. Pokaz przygotowała katowicka „Reklama“.

Pracownicy gospodarki komunalnej obchodzili swoje święto

USTRON (n). Uroczysta akademia z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej odbyła się niedawno w Powiatowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Ustroniu. Przedsiębiorstwo, powołane do życia uchwałą Prezydium Powiatowej Rady Narodowej 1 stycznia ub. roku, przejęło ze wszystkich miejskich



Moment dekoracji zasłużonych pracowników Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach. Odznaczni dokonuje tow. Henryk Gorgosz. Fot.: T. Kopoczek

UROCZYSTOŚCI z okazji „Dnia Chemika“

CIESZYN (tk). W sobotę, dnia 24 ub. m., odbyła się w Teatrze Im. A. Mickiewicza w Cieszynie uroczystość z okazji „Dnia Chemika“, w której uczestniczyli załogi Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach oraz Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich.

Na uroczystości „Dnia Chemika“, obchodzoną już po raz szósty, a włączając się w inaugurację obchodów 25-lecia PRL oraz 50-lecia Związku Zawodowego Chemików, przybyli także przedstawiciele powiatowych i miejskich władz partyjnych i państwowych, zjednoczeń branżowych, związków zawodowych i innych. Obecny był także kandydat na posła do Sejmu PRL tow. Jan Kolder.

Po okolicznościowym przemówieniu, które wygłosił dyr. Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich tow. Wiktor Matuszkiewicz, dokonano dekoracji odznaczeniami państwo-

wymi zasłużonych pracowników obu zakładów przemysłowych.

Z okazji tegorocznych „Dnia Chemika“ Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Rudolf Ciencala, Adam Grycz, Wilhelm Kenig, Franciszek Sikora i Tadeusz Węglarz z Fabryki Farb i Lakierów oraz Janina Forebaska i Helena Sztwiertnia z Zakładów Kartoniarskich. Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: Jan Ciencala, Karol Kostka, Franciszek Raszyk, Tomasz Rzeźnik, Antoni Smolik i Kazimierz Zidek z Fabryki Farb i Lakierów oraz Zenona Kwiatkowska z Zakładów Kartoniarskich.

Kilka osób otrzymało także honorowe Odznaki Związku Zawodowego Chemików, nadano także tytuły kilku Brygadom Pracy Socjalistycznej oraz wręczono dyplomy uznania za osiągnięcia w pracy zawodowej i działalności społecznej.

Nagrody

wartości 8.000 zł

Konkurs na wspomnienia

Lata 1944/1945 to okres decydujący w dziejach całego naszego kraju, okres, który zapoczątkował tworzenie władzy ludowej. Jakże były końcówce dni wojny? Jak zachowało się nasze państwo WYZWOLENIE? Jak przeżyliśmy pierwsze powojenne dni? Miesiące? Lata?

Zaczeraj się kontury niedawnej, a tak bliskiej nam przeszłości. Legenda zaczyna obrastać wydarzeniami, których sami byliśmy świadkami, a nie zaś współtwórcami. Wyrosło pokolenie, które zarówno okupację, jak wyzwolenie i okres tworzenia władzy ludowej zna już tylko z opowiadań, z lekcji, lektury.

Ale czy zna dobrze? Czy podświadomie suche dane pozwalają na wyrobienie emocjonalnego stosunku do najnowszej historii kraju i regionu?

Jakieśkolwiek by nie padły na te pytania odpowiedzi, jedno jest pewne: należy z całą skrupulatnością, drobiazgowością i pietysmem odnotowywać wszystkie szczegóły dotyczące startu do czterdziestu najdłuższych przemian w całym naszym TYŚCIACIECIU. I im bardziej będą to szczegóły osobiste, ludzkie, mówiące nie tylko o tym jak, ale i dlaczego rozwiązywano określone sprawy w ten właśnie, a nie inny sposób — tym większa i cenniejsza korzyść.

Tym wszystkim kryteriami kierują się organizatorzy KONKURSU NA WSPOMNIENIA. Redakcja GŁOSU i Referat Kultury Prezydium MRN w Cieszynie — pragną zachować nie tylko dla obecnych, ale i dla przyszłych pokoleń obraz dni, które zapoczątkowały nasze 25-lecie. Przypominamy, że udział w konkursie wzięli w KONKURSIE wszyscy i że na autorów najwartościowszych prac oczekują nagrody w wysokości 8.000 złotych. Dodatkowych informacji i wyjaśnień udziela organizatorzy KONKURSU.

Wszystkim, którzy okazali nam szczerą wyrazę współczucia, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie drogiego Męża i Ojca

śp.

Władysława WISEŁKI

Radzie Zakładowej, delegacji i orkiestrze zakładowej Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA, OSP z Cieszyna, ks. dr Jaguckiemu za słowa pociechy oraz wszystkim krewnym, przyjaciółm i znajomym serdeczne podziękowanie składa

ZONA i SYN

„ZUCHOWY MAJ“

USTRON (ug). We wtorek, dnia 27 maja, przybyło do Ustronia drużyny zuchowe z terenu powiatu cieszyńskiego. Złot powitany został przez zuchów z entuzjazmem — aż 700 uczniów klas 1—4 stawiło się w podbieżdzkim uzdrowisku. Każda zuchowa drużyna przybyła ze swoim totemem, które zaprezentowano przy przegladzie wszystkich drużyn, inaugurującym „Zuchowy Maj“.

Kilkudziesięciu maluchów składało obietnice zuchową, uzyskując zarazem znaczek zuchowy.

Zabawy były powodem gwaru i

nieustannej wesołości — zorganizowano bowiem zuchowy bieg sportowy z przeszkodami, loterię rzecznicową, sprawnościowe gry i zabawy. Nie zabrakło również imprez poważnych i dla zuchów niezwykle ważnych: zdobywano niektóre kursy na najbliżniejszy totem i najpiękniejszą piosenkę drużyny oraz konkurs rysunku na asfalecie.

„Zuchowy Maj“ uświetnił swym przybyciem kierownik zuchowy Komendy Chorałowi, druż Jerzy Warchoł.

I miejsce we współzawodnictwie

CIESZYN (pl). Wojew. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Cieszynie zajęła w kompleksowym, międzyzakładowym współzawodnictwie w r. 1968 zwyciężcze I miejsce w skali województwa katowickiego i II miejsce w ramach Centrali Spożywczych. W ub. czwartek, 23 maja, odbyła się z tej okazji w sali PRN w Cieszynie uroczystość przekazania załozce Hurtowni propozycji przedniego Zarządu WPHS Katowice oraz dyplomu uznania Centrali Spożywczej.

Następnie odbyła się uroczystość przekazania sztandaru przechodnie go przez delegację Cementowni „Przyjaźń“ oraz dekoracji przez przewodniczącego Prezydium PRN tow. Henryka Gorgosza pracowników odznaczonych medalami przez Radę Państwa.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Andrzej Chraścina i Jan Michał, srebrne: Władysław Dobrzyński, Jan Dorda, Edward Hojdyś, Jan Nieboras, Jan Stefan i Karol Wantuła, a brązowe: Konstanty Wójcik i Jan Szpak.

Bernard Chybi i Karol Jancars otrzymali srebrne odznaki „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego“.

W części artystycznej wystąpił zespół dziecięcy przy świetlicy Cementowni „Golezów“.

SZTANDAR PRZECHODNI

dniok cementu wykonano w 100,7 proc., energii elektrycznej w 122,8 proc., a produkcję globalną wg cen porównywalnych w 101,4 proc.

Warto zaznaczyć, że Cementownia „Golezów“ wprowadziła pierwszą w przemyśle cementowym czterobrygadowy system organizacji pracy, który zapewnia robotnikom dużo wolnego czasu na odpoczynek, co z kolei nie pozostaje bez wpływu na wzrost wydajności pracy.

Po wystąpieniu naczelnego dyrektora zakładu tow. Inz. Henryka Cimaly głos zabrał i sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huozek. Mówca podziękował załozce za wybitne osiągnięcia produkcyjne w ub. roku, życząc jednocześnie utrzymania sztafetu w br. — roku 25-lecia naszej ludowej Ojczyzny.

Tradycyjne Święto Ludowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W imieniu władz miejskich zebranych powiatu przewodniczący PRN w Ustroniu tow. Włodzimierz Gołkowski. Okolicznościowy referat wygłosił przew. PK ZSL Jan Kohut, który zobrazował ogromne osiągnięcia rolnictwa polskiego w okresie 25-lecia PRL, przemiany, jakie przekształciły dawną zacofaną wieś we współczesny, zwarty organizm społeczny.

Obraz dzisiejszej wsi jest najlepszym dowodem na zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

Po części oficjalnej wystąpił zespół regionalny „Wiśla“ który w podzięce otrzymał od licznie zebranych publiczności burzliwe oklaski. Liga Obrony Kraju zorganizowała „zgodu“ — zgodu! — nato miast w godzinach wieczornych odbyła się zabawa ludowa urozmaicona takimi atrakcjami, jak palenie ogniska i smażenie fałszek. Tradycyjny dzień wsi świętowano do późnych godzin wieczornych.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pozwoliło to na uzyskanie nadwyżki klinkieru, która przy odpowiednim wykorzystaniu dodatków żużla i gipsu pozwoliła na przekroczenie planu produkcji klinkieru wykonano w 100,8 proc., dając ponadplanowo 1800 t. Plan pro-



Demokracja i »demokracja«

NIE MA WOLNOŚCI
dla wrogów wolności

WYJAWSZY KRÓTKIE STOSUNKOWO OKRESY „cudu gospodarczego”, którymi chełpiły się niektóre kraje kapitalistycznej Europy, jak NRF, czy Włochy, a który obecnie przeżywa Japonia, państwa burżuazyjne charakteryzują się znacznie niższymi wskaźnikami rozwoju ekonomicznego niż państwa socjalistyczne. Stąd zmiana kierunku propagandy. O ile kiedyś nazywano Związek Radziecki kolosem na glinianych nogach, wyśmiewano politykę industrializacji i kolchozową gospodarkę, o tyle obecnie przyznaje się już (nawet oficjalnie), że owszem, gospodarować komunistami nawet jako tako potrafia. Gospodarowanie owo nie liczy się jednak z interesem jednostki, nie gwarantuje jej ani właściwej stopy życiowej, ani — czy raczej przede wszystkim — pełni swobód demokratycznych, które są udziałem człowieka w „wolnym świecie”.

Taktyka propagandowa inna, ale cel zawsze ten sam: dyskredytowanie socjalizmu, podważanie zaufania do partii komunistycznych, łaskotanie mirażem zachodniej sytości i rzekomym liberalizmem.

Czy można wiązać, tak jak to robi burżuazyjna propaganda, osiągnięcia przez czołowe państwa kapitalistyczne poziom życia obywateli z zakresem swobód i funkcjonowaniem systemu społeczno-prawnego?

W pewnym sensie można, prowadzi to jednak nieuchronnie do fałszu i uproszczeń, jeśli się nie uwzględni całego kontekstu historycznej sytuacji. Wiadomo np. że dochód mieszkańca Stanów Zjednoczonych, Anglii, Szwecji, czy Francji jest wyższy od dochodu przeciętnego obywatela naszego kraju. Ale czy może to dowodzić wyższości ustroju kapitalistycznego? Burżuazyjnego systemu demokracji?

Zachodni propagandziści chętnie porównują, przytaczają cyfry, fakty. Za tygodniową pensję można kupić w USA tyle to, a tyle wszelkiego dobra, w Polsce tyle, a tyle mniej. Brak w dorzeczcu Odrzy i Wisły samochodów, drogie są telewizory i lodówki, nawet zboże trzeba sprowadzać z zagranicy. O tym się chętnie mówi. To robi wrażenie. I to prawda, której wcale nie próbujemy zaprzeczyć, mamy bowiem szacunek dla prawdy na-

wet wówczas, gdy nie jest najprzejmniejsza.

Ale ten sam szacunek dla prawdy każe nam przypomnieć o pewnych „drobnych” szczegółach i okolicznościach, o których jakoś „zanominają” panowie z „Freies Europa”, BBC, czy „Głosu Ameryki”.

Mówi się że Stany Zjednoczone są krajem produkującym technikę, zdobywcą cywilizacyjnych. Owszem, ale w okresie całych stu pokojowych lat, kiedy budowano za oceanem dobrobyt, nasz kraj był bezlitośnie eksploatowany przez zaborców, krwawił w powstaniach. Owszem, ale w okresie I wojny światowej, gdy Polska była trawiona wojenną pożogą, USA zarabiała miliardy dolarów na dostawach wojkowych. Owszem, ale o ile nasz kraj II wojna światowa kosztowała życie 6.000.000 obywateli, kaletwo dalszych 600.000 Polaków i majątek narodowy wartości 62 miliardów przedwojennych złotych (38 proc. materialnego dorobku wszystkich poprzednich pokoleń!), o tyle dla Stanów Zjednoczonych stanowiła ta sama wojna okres wyjątkowej prosperity, przyczyniła się do umocnienia ich finansowej i gospodarczej pozycji w świecie.

To jeden „drobny” szczegół. Ale jest ich znacznie więcej. Wysoki standard życiowy, którym usiłuje nas bowiem hipnotyzować Zachód, nie jest bynajmniej udziałem wszystkich Amerykanów. Konserwatywny tygodnik TIME z 17 maja ubiegłego roku pisał:

„Zdaniem Office of Economic Opportunity, które przez 4 lata prowadziło Johnsonowską wojnę z ubóstwem, biedni stanowią 15 proc. ludności USA. Nędza ma zasięg ogólnokrajowy. Panoszą się nie tylko w ponurych gettach wielkich miast, ale również wzdłuż potoków w Appalachach,

na żyznych polach farm Południa i Środkowego Zachodu i tak daleko jak Bethel na Alasce. Na ponad 212 tys. rodzin w nowojorskim okręgu Westchester, jednej z najbogatszych enklaw USA, co najmniej 44 tys. rodzin żyje w bardzo ciężkiej sytuacji”.

Pismo US NEWS AND WORLD REPORT cytując opinie grupy bankierów, businessmanów i urzędników państwowych, którzy po przeprowadzeniu licznych studiów i badań doszli do wniosku, iż „Stany Zjednoczone są największym z zafowanych krajów świata”. Tygodnik przytacza liczne przykłady, które potwierdzają słuszność tego określenia. Oto niektóre z nich:

45 milionów Amerykanów żyje w nędzy. Około 8-5 miliona mieszkań (14 proc. ogólnej liczby) znajduje się w stanie „poniżej standardu”, a 3 miliony „w stanie ruiny”. Nie ma problemu, którym nie byłoby dotknięte amerykańskie miasta. Nadmierne zagęszczenie ludności, zatrucie powietrza, przestępczość, konflikty rasowe, slumsy, hałas i brud są regułą. Naprawdę istniejącego stanu rzeczy wymagałyby wydawania w okresie najbliższych 20 lat po 100 miliardów dolarów rocznie.

Pismo kończy artykuł zdaniem, że „rozwiązanie wszystkich tych problemów jest zadaniem gigantycznym nawet dla najbogatszego z zafowanych krajów świata”.

Cóż, komentarz jest chyba zbyteczny...

Powiedzieliśmy, że poziom życia obywateli można w pewnym sensie łączyć z zakresem swobód istniejących w danym kraju oraz ze sposobem funkcjonowania systemu społeczno-prawnego. Nawet te skromne przykłady, które podano wyżej, obrazują dość precyzyjnie na czym polega „demokracja” made in USA. Jest to wolność bezwzględnej wyższości

jednych przez drugich, swoboda dyskryminacji rasowej, politycznej i ekonomicznej, owocująca tysiącami zbrodni, wolność posiadania broni, bezkarność dla morderców, w tym nawet dla morderców głowy państwa, wolność zabijania bezbronnej ludności Wietnamu itd. itp.

A wybory?

Oddajmy znów głos amerykańskiej prasie.

Cytowany już US NEWS AND WORLD REPORT z 4 marca ub. roku pisał:

„Naród amerykański nie ma obecnie możliwości wpływania na dobór delegatów, którzy w czasie ogólnokrajowych konwencji (partii demokratycznej i republikańskiej) mają prawo wyznaczania kandydatów na prezydenta. Dzieje się to głównie za pośrednictwem partyjnych „bosów” i patronów finansowych”.

NEW YORK TIMES z 30 marca 1968 r. stwierdzał:

„Miliony obywateli przeżywają głęboką rosterkę w obliczu sytuacji, w której obywateli tylko takich kandydatów, którzy obiecuje kontynuowanie obecnej polityki stwierdzonych niepowodzeń. Czują więc, że mechanizm polityczny kraju stał się autonomiczny i że oni nie mają nań wpływu”.

TIME z 4 października ub. roku zakomunikował:

„Posługiwanie się gwałtem jest zjawiskiem tak amerykańskim, jak ciasto z wiśniami. Potwierdza to historia o której większość wolałaby zapomnieć. Niezależnie od terroru Ku Klux Klanu na Południu, organizują pogromy murzyńskie biali z Północy. Komisja Praw Obywatelskich naliczyła 2.595 wypadków zliczowania Murzynów. Ani jeden biały nie został za to skazany”.

Wiele z tego, co głosi się w kampanii wyborczej, zwiększa tylko samlesanie w opinii publicznej”.

Inaczej wygląda demokracja w naszym budującym socjalizmie kraju. Już PKWN nadał prawo współdecydowania o wszystkich sprawach zakładów, łącznie z wyborem dyrektora, kolektywom robotniczym. Szerokie kompetencje przyznał dekret z 6 lutego 1945 r. radom zakładowym, z którymi dyrektor miał np. obowiązek odbywania comiesięcznych narad w sprawach dotyczących podstawowych dziedzin życia przedsiębiorstwa.

Po VIII Plenum KC PZPR w roku 1956 nowe kierownictwo Partii z tow. Władysławem Gomułką poparło ideę rad robotniczych, rozwinęła poprzez ustawę o samorządzie robotniczym w roku 1960. Obecnie działa w nim 240.000 członków, w tym 151.000 robotników.

Innymi formami demokracji socjalistycznej są także instytucje, jak samorząd chłopski, spółdzielczość na wsi i w mieście, samorząd studencki i uczniowski oraz wiele innych.

Ale najbardziej podstawowa i najgłębsza zasada socjalistycznej demokracji, zasada zwierzchnictwa ludu, zagwarantowana Konstytucją, realizowana jest przez sam system ustrojowy, w którym najwyższą władzą sprawuje pochodzący z powszechnych wyborów Sejm — a władzę terenową — rady narodowe.

Zasada ludowładztwa jest podstawą całego systemu politycznego w naszym kraju. Ludzie pracy dysponują nieskrępowanymi możliwościami działalności i ich rękach znajduje się prasa, środki informacji i kształtowania opinii publicznej. Ludzie pracy decydują nie tylko o składzie organów władzy, lecz wpływają na ich politykę poprzez bezpośrednie uczestnictwo w ich działalności.

Nie ma u nas jednak i nie będzie wolności tzw. absolutnej. Nie może być wolności dla tych, którzy by chcieli powrotu ustroju wyzysku, ustroju dyskryminującego większość narodu. „Nie ma wolności — jak to określili przed 173 laty Saint-Just — dla wrogów wolności”.

Życia
MŁODZIEŻYSPOTKANIE
MŁODYCH WYBORCÓW

Ciekawa impreza przedwborczą zorganizowały ZZ ZMS Cefany i Juwenil. W sobotę, 24 maja, odbyła się w świetlicy F-ki Narzędzi spotkanie młodzieży ZMS-owskiej obu zakładów z kandydatami na radnych do WRN tow. A. Morawcem i tow. M. Kociers, do PRN tow. E. Sablik i do MRN tow. S. Wojciech. Wziął w nim udział ponadto: I sekr. KZ PZPR CFN tow. R. Cieślak oraz przedstawiciel ZP ZMS.

Spotkanie poprzedziła ciekawa prelekcja prezesa Sadu Powiatowego w Cieszyńsku tow. Brożka o prawie wyborczym, organizacji wyborów oraz podstawowych obowiązkach i prawach obywatelskich. Młodzież żywo interesowała się tematyką, o czym świadczyły liczne pytania pod adresem prelegenta i kandydatów. W imieniu tych ostatnich wystąpił tow. tow. Morawiec i Sablik.

Podkreślono połączono tu z przyjemnością, czego wyrazem była udana młodzieżowa zabawa, która zakończyła imprezę. Młodzież bawiła się do późnych godzin wieczornych, biorąc udział w licznych konkursach, przygotowanych przez organizatorów.

Henryk Bogneki

WIELKI KARNAWAŁ
MŁODOŚCI

W przededniu jubileuszu 25-lecia PRL zorganizowany został przez ZP ZMS w cieszyńskim amfiteatrze „Wielki Karnawał Młodości”. Na jego program służy się wiele imprez, m. in. koncert 10 najlepszych piosenek jubileuszowego roku, wybranych przez młodzież w plebiscy, który niniejszym ogłaszamy.

Przysyłajcie pod adresem naszego kolegium tytuły piosenek, które wam się w tym roku najbardziej podobają. Oczywiście musi to być piosenka polska (lub w polskim wykonaniu).

O wynikach plebiscytu informować będziemy w naszej cotygodniowej audycji nadawanej przez cieszyński radiowęzeł w każdy wtorek, o godz. 19.15. Przypominamy adres: Klub „Przyjaźń”, Cieszyń, Rynek, Młodzieżowe Kolegium Redakcyjne.

Henryk Bogucki

LEPSZY ZESPÓŁ ZMW

W ramach Niedzieli Młodego Wyborcy odbył się w Cieszyńsku 2-dniowy Ryzykowny Turniej Piłkarski. Po zaciętych i przeprowadzonych w sportowej atmosferze pojedynkach zwycięzcy zostali piłkarze reprezentujący ZP ZMW w Cieszyńsku. Drugie miejsce zajął w turnieju ZP ZMS, trzecie SN, a czwarte reprezentacja SSE.

Finałowy pojedynek, rozegrany na stadionie KS „Stal”, wygrali koledzy ze Związku Młodzieży Wiejskiej w stosunku 4:1, rewanżując się tym samym w pełni ZMS-owcom za porażkę w takim samym stosunku na ubiegłorocznym Zlocie Młodzieży w Brennie.

W meczu o trzecie miejsce studentom SSE nie udało się rewanż za porażkę poniesioną podczas niedawnej taktynady. SN wygrał ponownie, tym razem w stosunku 2:0.

Drużyna ZMW wygrała turniej zasłużenie, demonstrując dobre walory piłkarskie oraz olbrzymią ambicję w walce o piłkę. Pamiętkowe dyblomy zostaną wręczone zwycięzcom podczas imprezy młodzieżowej w dniu 7 czerwca, w cieszyńskim Teatrze.

UCZNIOWIE TME
W CZOŁÓWCE

Technikum Mechaniczno-Elektryczne bierze od kilku lat udział w Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, która organizowana jest pod patronatem ZMS, ZMW i ZHP w całej Polsce. Jest to jedna z form masowego szkolenia, stanowiąca dobrą zachętę do podjęcia własnych inicjatyw i do oświeconego podnoszenia wiedzy o świecie.

W roku bieżącym TME w Cieszyńsku, po zdobyciu mistrzostwa szkół w swoim rejonie (powiaty: Cieszyń i Pszczyzna) wzięło udział w eliminacjach wojewódzkich, zdobywając zaszczytne trzecie miejsce.

Warto przypomnieć, że w roku ubiegłym szkoła ta uzyskała czwarte miejsce w województwie, przed dwoma zaś laty pierwsze, a w skali ogólnopolskiej ósme. Obecna Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym związana została tematycznie z 25-leciem PRL.

Jak będziemy głosować?

Głosować będziemy nie w lokalu okręgowej komisji wyborczej, lecz w swoim obwodzie głosowania, którego siedzibę znamy z afiszy, czy GŁOSU i który mieliśmy okazję poznać sprawdzając nazwisko na liście wyborczej. Lokale obwodów głosowania będą czynne w dniu 1 czerwca, w godzinach od 6.00 rano do 22.00 wieczorem — bez przerwy. Będą tam obecne co najmniej 3 osoby wchodzące w skład obwodowej komisji wyborczej, w tym jej przewodniczący lub zastępca. Mogą być również obecni meżowie znanych zaufania, wyznaczonych przez te organizacje, które zgłosiły w danym okręgu swych kandydatów na listę FJN.

W lokalu wyborczym zabroniona jest jakakolwiek agitacja (za lub przeciw danemu kandydatowi, za lub przeciw skreśleniom itp.). Każdy z uprawnionych do głosowania otrzyma na terenie powiatu 4 karty do głosowania, a na terenie Cieszyńska 3 karty. Na jednej karcie znajdują się nazwiska kandydatów do Sejmu, na drugiej kandydatów do Wojewódzkiej Rady Narodowej, a na trzeciej do rady terenowej — gromadzkiej lub miejskiej. Oprócz tego wszyscy wyborcy z terenu powiatu otrzymają kartę z nazwiskami kandydatów FJN do Powiatowej Rady Narodowej w Cieszyńsku.

Przed głosowaniem każdy wyborca musi okazać obwodowej komisji wyborczej dowód osobisty, względnie legitymację służbową, związkową, czy inny dokument stwierdzający jego tożsamość. Jeśli wyborca nie posiada dostatecznie wiarygodnych dokumentów może się powołać na świadectwo dwu znanych komisji obwodowej osób. Ostateczna jest w sprawie uznania tożsamości decyzja komisji.

Obwodowa komisja wyborcza sprawdza z kolei, czy dana osoba jest obywatelstwem. Jeśli wyborca posiada zaświadczanie o prawie głosowania (może je otrzymać obywatel zmieniający miejsce pobytu po sporządzeniu spisu wyborców do organu, który sporządził spis), komisja wpisuje jego nazwisko do spisu wyborców, zatrzymując zaświadczanie celem dołączenia go do protokołu głosowania.

Po załatwieniu tych formalności wyborca otrzymuje karty do głosowania, przy czym osoba wydająca je stawia znak przy jego nazwisku, co ma na celu zapobieżenie wielokrotnemu głosowaniu.

Wyborca głosuje na tyłu kandydatów, lub posłów i radnych ma być wybranych w danym okręgu wyborczym. Nazwiska kandydatów, na których wyborca głosuje, pozostawia on nie skreślone na karcie głosowania. Pozostawiając na karcie do głosowania większą liczbę skreślonych kandydatów od liczby mandatów przypadających na dany okręg wyborczy, wyborca oddaje głos na tych nie skreślonych kandydatów, których nazwiska są zamieszczone na karcie do głosowania w pierwszej kolejności.

Przed oddaniem głosu wyborca wkłada wszystkie karty do głosowania do koperty, a następnie wrzuca je w obecną obwodową komisję wyborczą do zamkniętej i zapieczętowanej urny. Ułomni i niepełnienni mogą korzystać przy głosowaniu z pomocy innych osób.

Nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone, a także nie opatrzone pieczęcią komisji wyborczych, zachowują natomiast ważność karty, na których dopisano dodatkowe nazwiska lub poznaczono inne zapiski. Zachowują również ważność karty przedarte lub wycięte części, przekreślone lub na których wszyscy kandydaci są skreśleni. Karty te uważa się za głosy oddane przed wszystkim Kandydatom, których nazwiska umieszczono na karcie do głosowania.



CIESZYŃ (sc). Ponad rok walczyła o zaszczytny tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej” pięcioosobowa załoga sklepu cukierniczego nr 6 cieszyńskiego oddziału WSS. Na to zaszczytne wyróżnienie załoga „Trojaka” założyła w pełni sumienną pracę, szybko i grzecznie obsługując. Zadania mieszczone zespół wykonuje w granicach 110 — 120 proc., ponadto — w ramach czynu społecznego — sprawuje opiekę nad Pomni-

Jeszcze jedna Brygada
Pracy Socjalistycznej
w handlu

kiem Przyjaźni u stóp Zamku, gdzie wykonał szereg prac porządkowych. Godnym odnotowania jest fakt podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez członków BPS.

Kolektyw „Trojaka” należy do najlepiej pracujących zespołów sklepowych WSS, był kilkakrotnie wyróżniany nagrodami i dyplomami uznania za wzorową i sumienną pracę.

Na zdjęciu: od prawej Janina Janusz, kierowniczka, Helena Słowiak, Anna Madecka, Krystyna Kaluża i Wanda Boryczewska — członkinie brygady.

Zanim skorupka nasiąknie...

Profilaktyka przede wszystkim

HENRYK ZALESKI

SEJM PRL I RADY NARODOWE staną w przyszłej kadencji m. in. przed zadaniem dalszej i pełnej realizacji uchwały V Zjazdu PZPR, która stwierdza m. in.:

„Zadanie wielkiej wagi społecznej ująć należy w zapobieganiu i przeciwdziałaniu występowaniu wśród części młodzieży przejawom demoralizacji i przestępczości”.

Przed wszystkim więc zapobieganie i przeciwdziałanie, a dopiero w ostateczności karanie — oto zasadniczy kierunek działania. Wymaga to zastępowania procesu karnego posadzkami środkami opiekuńczo-wychowawczymi, a ponadto — w znacznie większym niż dotychczas stopniu — korzystania z możliwości przekazywania spraw drobnych szkółom. W dalszym ciągu należy też rozwijać stosowane dotychczas formy i metody pracy profilaktycznej, takie jak kontakty sędziów ze społeczeństwem, wystąpienia ławników w zakładach pracy itp.

Nie zawsze jednak i nie w każdym środowisku działania

pozasądowe i profilaktyczne przynosi pożądane rezultaty. W tych przypadkach pozostaje już tylko droga postępowania sądowego. Nie oznacza to jednak, że każdy proces sądowy musi kończyć się odizolowaniem młodocianego przestępcy od społeczeństwa, gdyż nawet sądy rozporządzają szerokim wachlarzem innych środków wychowawczych. Należy do nich: dozór kuratora, orzeczenie sądów opiekuńczych ograniczające władzę rodzicielską przez nadzór inspektora społecznego, reedukacja nieletnich i młodocianych przestępców, opierająca się na pomocy zdrowotnej moralnie środowiska, zakładu pracy, w grupach półwolnościowych itp.

Trudno jednak zrezygnować z rzeczywistych walorów wychowawczych, opartych na izolacji młodocianych przestępców w zakładach zamkniętych.

Biorąc pod uwagę, że i w działalności zakładów karnych

winna w pierwszym rzędzie dominować rola wychowawcza, Komisja Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR zaleca m. in. zwrócenie szczególnej uwagi na rozszerzenie zakresu współpracy administracji więziennej ze społeczeństwem, w szczególności przez powołanie przy zakładach karnych rad penitencjarnych złożonych z przedstawicieli więziennej oraz przedstawicieli organizacji społecznych i instytucji państwowych.

Czy poważne zadania w zakresie walki z demoralizacją i przestępczością wśród młodzieży będą w najbliższej przyszłości w pełni zrealizowane, jest więc w dużym stopniu uzależnione nie tylko od poziomu pracy i sprawności organizacyjnej organów wymiaru sprawiedliwości i służby więziennej, ale również — a nawet przede wszystkim — od zrozumienia wagi problemu i postawy społeczno-politycznej całego naszego społeczeństwa.

RECITAL popularnej piosenkarki

Z inicjatywy Klubu Spółdzielców odbył się w poniedziałek, dnia 26 ub. m., w Teatrze Im. A. Mickiewicza w Cieszynie, recital popularnej piosenkarki polskiej — Igi Cembrzyńskiej. Program prowadziła „pierwsza dama Telewizji Polskiej” Irena Dziedzić (obok na zdjęciu).

Fot.: T. Kopoczek



WARTO PRZECZYTAĆ

Z DZIEJÓW cieszyńskiego STALAGU

Nakładem Wydawnictwa „Śląsk” ukazała się ostatnio książka dwóch historyków czeskich, pracowników Uniwersytetu Im. Purkyne w Brnie: doc. dr Z. Konečného i doc. dr F. Malinusa, pt. „Obozy jenieckie na Górnym Śląsku (Z dziejów stalagu cieszyńskiego)”.

Książka opracowana została na podstawie przypadkowo zachowanych i odnalezionych po wojnie w Wojskowym Archiwum Historycznym w Pradze materiałów i dokumentów, dotyczących jednego z największych niemieckich obozów jenieckich, który miał swoją siedzibę w Cieszynie. Praca historyków czeskich przedstawia ciekawe dzieje jeńców wojennych różnych narodowości, skupionych zarówno w stalagu w Cieszynie, jak i w przeszło 270 grupach roboczych,

rozslanych na terenie całej ówczesnej rejencji katowickiej.

W obozie skupiono jeńców różnych narodowości, przede wszystkim jeńców tych państw, które w ostatniej wojnie odegrały wybitną rolę, a więc jeńców Związku Radzieckiego, Anglii, Francji i in.

Książka przedstawia obraz rzeczywistości obozowej, codzienne, trudne życie jeńców, ciężkie warunki ich pracy. Podaje także przykłady ruchu oporu wśród jeńców i stosunek władz hitlerowskich do jeńców wojennych w ogóle.

Jest to pierwsza tego rodzaju publikacja, która z pewnością żywo zainteresuje wszystkich, zajmujących się badaniami dziejów okupacji hitlerowskiej. (pl)

POLONICA w ZSRR

SZEREG INTERESUJĄCYCH POLONICÓW zapowiada na II kwartał br. radzieckie wydawnictwo „Nauka”.

Instytut Słownoznawstwa Akademii Nauk ZSRR opublikuje w IV kwartale obszerną pracę (ok. 400 stron druku) pt. „Lenin i Polska”. Książka opowiada o życiu Włodzimierza Iłlicza w okresie przed I wojną światową. O jego związkach i kontaktach z polskimi rewolucjonistami, udowodniając, że przywódca i organizator Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej nie był wszystkim, co możliwe i niezbędne dla odbudowy niepodległości Polski oraz dla nawiazania przyjaźni i współpracy z radzieckimi i polskimi kontaktami literackimi w latach 20-30-tych.

Książka zawiera prace uczonych zarówno radzieckich, jak i polskich. Cenną pozycją, również dla naszego czytelnika, będzie „Sztuka ludowa Polski” O. A. Ganciejki, która firmuje Instytut Etnografii Akademii Nauk ZSRR. Książka stanowi pierwszą w radzieckiej nauce pracę etnograficzną i socjologiczną na temat procesów rozwoju ludowej współczesnej sztuki ludowej w naszym kraju. W poszczególnych rozdziałach autorka omawia charakterystyczne rodzaje ludowej twórczości artystycznej (rzeźba w kości i drewnie, obróbka metali i skóry, grafika, wyszywanie, wyroby artystyczne z oleczywa itp.) charakteryzuje też specyficzne rozwoju polskiego przemysłu ludowego i artystycznego, rolę sztuki ludowej w stworzeniu nowej socjalistycznej kultury Polski.

Autorka wykorzystała bogaty materiał, który zebrala podczas długiego pobytu w naszym kraju (dane ankietowe, zbiory etnograficzne muzeów, archiwum Polskiej Akademii Nauk), jak również obszerną literaturę przedmiotu. Interesujące są również oryginalne, dobrze dobrane zdjęcia i ilustracje.

Książka ukazuje się w IV kwartale br. w nakładzie 25.000 egz., w cenie 18 złotych. (n)

Zbiór obejmuje prace na temat Intermedii staropolskich i rosyjskich, prace o stosunku Puszkina do polskiej kultury i przekładach jego utworów na język polski.

orzekłach Mickiewicza i Słowackiego na język rosyjski, „polskie” powieści Gogola i Turgeniewa o współczesnej literaturze polskiej i radzieckiej oraz wiele innych.

Książkę uzupełnia pełna bibliografia wydań polskiej literatury pięknej w Rosji. Cena wynosi 28 złotych.

Instytut Słownoznawstwa i Bałkanistyki wyda natomiast zbiór prac pt.: „Rewolucyjna literatura Polski lat 20-30-tych”. Książka mówi o wpływie Iłlicza na rozwój polskiej literatury rewolucyjnej o kształtowaniu marksistowskiej krytyki literackiej w Polsce i radzieckiej - polskich kontaktach literackich w latach 20-30-tych.

Książka zawiera prace uczonych zarówno radzieckich, jak i polskich.

Prezentacja prac Stopkowicza trwać będzie przez cały maj. Planuje się już jednak wystawienie — może jeszcze w tym roku — jego akwarel, których pozostawił bardzo wiele. Wskazując na nich zwracana jest na cieszyńskim regionie. (x)

KAZIM. STOPKOWICZA NIE ZAPOMNIAMY

Namawiam wszystkich milujących sztukę, a poprzez sztukę własny region, do zwiedzania w cieszyńskim Muzeum wystawy Kazimierza STOPKOWICZA, zmarłego w 1967 malarza i działacza społecznego. Wielej znamy go jako twórcę, polski wialłamy zawsze wszechstronność jego palety, ale o jego działalności społecznej wiemy stosunkowo niewiele. Dopiero śmierć pozwoliła stwierdzić, że brako jednego człowieka, który był zawsze obojętny pomagając tam, gdzie o tę berntereseowną pomoc poproszono.

Wystawa obejmuje prace olejne malarza: te, które znajdowały się w muzeum, i te, które zachowały się w pracowni artysty. Z przeglądu tych prac łatwo stwierdzić, że nie było dziedzin życia, która by go nie interesowała. Są więc portrety dzieci, widoki Cieszyna, hanki, kie pejzaże, są prace marynistyczne, jest bogato reprezentowana tematyka przemysłowa, są wreszcie — to z ostatnich lat życia Stopkowicza — mallowidła abstrakcyjne. Chwytał się on nawet takich „omów”, jak alkoholizm, który przedstawiał w symbolach i figurach abstrakcyjnych.

Prezentacja prac Stopkowicza trwać będzie przez cały maj. Planuje się już jednak wystawienie — może jeszcze w tym roku — jego akwarel, których pozostawił bardzo wiele. Wskazując na nich zwracana jest na cieszyńskim regionie. (x)

POLACY w CSRS NA FESTIWALU POLONIJNYM

Trwają przygotowania do wielkiego Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych, organizowanego w województwie rzeszowskim przez Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „POLONIA”. W imprezie tej wezmą udział obok zespołów z USA, Francji, Belgii, Holandii i ZSRR, zespoły polskie z Czechosłowacji. Będą to: chór żeński „HUTNIK” z Trzyczca i Zespół Taneczny ZG PZKO „OLZA” z Czeskiego Cieszyna. (x)

PRZEGLĄD ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH

W Cieszynie odbył się ostatnio środowiskowy przegląd zespołów artystycznych Rzemiosła Zorganizowanego. Reprezentowane były nowelki: bielski, cieszyński, pszczyński i tyski. Organizatorem imprezy, na którą przybyły zespoły recytatorskie, wokalne, jazzowe i taneczne, były: Zarząd Okręgu Związków Zawodowych i Izba Rzemieślnicza. W jury przeglądu

zasiedli: prof. Piotr DZIEMBA, mgr ZWOLINSKI, Danuta ŁĘCKA i Jerzy WITEK. (ug)

WYKŁADY O WARSZAWIE

Zobowiązanie dla uczczenia 25-lecia PRL podjął znany satyryk polski za Olza Janusz GAUDYN. Zobowiązał się on w ciągu bieżącego roku i w roku następnym, wygłaszać odczyty oraz wyświetlać filmy poświęcone stolicy Polski we wszystkich miejscowościach, gdzie czynne są kółka PZKO.

Myśl ta zrodziła się podczas wieczoru w cieszyńskim Klubie Propagacji, gdzie Gaudyn wystąpił po raz pierwszy



z prelekcją o Warszawie, wyświetlając jednocześnie, nakręcony przez siebie film kolorowy. (x)

WYRÓŻNIENIE PRAC NAUCZYCIELI

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w Warszawie urządził z okazji XXV rocznicy PRL ogólnopolską wystawę prac nauczycieli plastyków. Zaprezentowano na niej około 200 prac 125 autorów spośród 2000 mallowideł, nadesłanych na tę wystawę. Wśród nich znalazły się obrazy dwu cieszyńskich nauczycieli: Karola PRYMUSA i Andrzeja ŚWIDRA z Golezowa.

O wystawie warszawskiej pojawił się w prasie centralnej obszerny, podsumowujący artykuł Henryka MEDERA. Autor publikacji, wskazując na fakt, że w chwili obecnej ruch plastyczny wśród pedagogów zyskuje coraz więcej zwolenników, podkreśla, że ruchem tym objętych jest ponad 6000 nauczycieli różnych typów i różnych przedmiotów nauczania.

Omawiając samą wystawę, stanowiącą syntezę dorobku 25-lecia, autor artykułu wymienia trzynastu autorów, których zalicza do czołowych krajowej. Wśród wyróżnionych znalazło się również nazwisko Karola Prymusa, który nie tylko maluje, poszukując stale nowych form wyrazu, ale nadto jest znanym popularyzatorem sztuk plastycznych w naszych zakładach pracy. (x)

Teatr naszym milusińskim

Kierownictwo cieszyńskiego Teatru przygotowało dla naszych dzieci z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka — ciekawe widowisko sceniczne. Będzie nim 3-aktowa baśń indyjska Jana Makariusa „Trzy białe strzały”, w przekładzie Stanisława Gawłowskiego. Przedstawienie odbędzie się w dniach 2 i 3 czerwca, o godzinie 11, oraz 14. Widowisko wystawi Teatr Im. Adama Mickiewicza w Częstochowie. (tk)



Na zdjęciu: jedna ze scen ciekawego widowiska. Fot.: Fr. Myszkowski

Obchody »Dni Bielska - Białej«

Tegoroczne obchody „Dni Bielska - Białej”, odbywające się w dniach 10 — 25 maja br., zainaugurowane zostały otwarciem interesującej wystawy pn. „Grafika artystyczna w Bielsku - Białej w okresie międzywojennym”.

Bogaty program obchodów obejmował wiele imprez artystycznych i kulturalnych, recitali, koncertów, pokazów filmowych itp. M. in. na scenie Państw. Teatru Polskiego wystąpiły gościnnie zespoły teatrów z Czechosłowacji, Sosnowca i Zabrze, w Teatrze Lalek „Banaluka”, który wystawił sztukę K. Miłohedzkiej „Ojczyzna”, odbyły się również: recital aktorów M. Malickiej, występ kabaretu satyrycznego „Sruha” oraz koncert jazzowy studentów.

Do najciekawszych imprez należał pokaz filmów, zorganizowany w DK Włókniarzy przez Wydz. Kult. Prez. MRN i katowicki „Film”. Wyświetlonych zostało kilkanaście filmów tematycznie związanych ze sztuką, a obrazujących m. in. życie i pracę takich twórców, jak: Leonardo da Vinci, Michał Anioł, St. Wyspiański, Potworowski i inni. (pl)

NA MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA

W SYSTEMIE OŚWIATY I WYCHOWANIA organizowanie wolnego czasu młodzieży zajmuje poczesne miejsce. Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne stanowią organiczną część całej dydaktyczno-wychowawczej pracy szkoły. orzeczyniały się do ideaowo - politycznego wychowania uczniów, do trwałszego przyswojenia przez nich wiedzy, nawyków i umiejętności.

Działalność w tym zakresie jest podporządkowana celom i zadaniom wychowawczym reprezentowanym przez socjalistyczną szkołę. Pomiedzy zajęciami pozalekcyjnymi i zajęciami lekcyjnymi zachodzi ścisły związek wyrażający się tym, że zajęcia pozalekcyjne są ujęte w planie dydaktyczno-wychowawczy szkoły a rada pedagogiczna czuwa nad realizacją tego planu i kontroluje treść wychowawczą zajęć pozalekcyjnych prowadzonych przez poszczególnych nauczycieli.

Zajęcia pozalekcyjne prowadzone w szkołach naszego powiatu są zajęciami organizowanymi na zasadzie dobrowolności. Każde ma własną tematykę która jest różnorodna i uwzględnia specyficzne cechy danego środowiska. Formy zajęć różnią się od zajęć szkolnych. Uczniowie muszą wykazać w czasie zajęć pozalekcyjnych dużo samodzielności i własnej inicjatywy. opracowują m. in. krótkie notatki z własnych obserwacji i lektury przygotowują wykresy, montaż, tablice gromadzą zbiory, sporządzają albumy, pomoce naukowe itp.

Jedną z podstawowych form zajęć pozalekcyjnych w naszych szkołach są kółka zainteresowań. Kółka te prowadzi ożywiona działalność pod opieką nauczycieli-specjalistów. Uczniowie opracowują razem z opiekunem plan ustalając tematykę pracy na cały rok. Wyniki w postaci zbiorów, wykresów, tablic, czy wystaw przedstawiają nie tylko w swoim kółku, ale często również na zebraniach ogólnych szkoły. Kółka wydają systematycznie gazetki ściennie, a kółka typu technicznego urządzają wystawki swoich prac.

W naszych szkołach istnieje przeważnie kółka typu artystycznego, tj. dramatyczne, taneczne, muzyczne, śpiewacze, następnie szachowe, kółka młodych gospodyń, kółka fotograficzne i w mniejszej ilości kółka przedmiotowe, np. polonistyczne, historyczne itp. Najmniej mamy kółek typu technicznego.

Nadwieszka trudność w prowadzeniu i utrzymaniu dobrej frekwencji sprawiała kółka przedmiotowe. Wynika to z faktu, że zajęcia prowadzone w tych kółkach są często bardzo zbliżone do normalnej nauki szkolnej. stosuje się te same formy pracy i dzieł nuda się.

Czy to jednak znaczy, że kółka te nie mają racji bytu, że powinno się je likwidować? Wcale nie. Trzeba zrobić wszystko, żeby ten stan zmienić. Prace w kółkach należy prowadzić w sposób interesujący, zajęcia powinny jednak pogłębiać wiedzę, rozwijać zainteresowania i pomagać w kształtowaniu naukowego światopoglądu.

Najlepiej układa się praca w tych kółkach przedmiotowych, które powstały z inicjatywy samych uczniów. Np. w jednej ze szkół dzie-

ci wyrażali chęć opiekowania się kwiatami, zwierzętami itp., nauczycielka wykorzystala tę okazję i powstało kółko biologiczne. W podobny sposób powstały kółka historyczne (dzieci zbierały wiadomości i materiały o własnej miejscowości) i kółka geograficzne. Organizowane przez władze szkolne olimpiady matematyczne, szachowe, Wiedzy o Polsce Współczesnej itp., stały się bodźcem do zorganizowania kółek matematycznych, czy szachowych. Istniejące w szkołach podstawowych nr 1 w Skoczowie i w Górkach Wielkich Kółka Młodych Gospodyń zachęciły inne szkoły do organizowania podobnych.

Uczestnicy kółek dobrze prowadzonych wnoszą ze szkoły nie tylko miłe wspomnienia, ale także potrzebne w życiu nawyki i zainteresowania. W rozwijaniu zainteresowań artystycznych znaczna rolę odegrały organizowane przez Inspektorat Oświaty imprezy artystyczne, jak np. „Święto Pieśni”, konkursy recytatorskie, olimpiady szachowe i Olimpiada Wiedzy o Woi. Katowickim, przeglądy zespołów artystycznych, konkursy czytelnicze itp.

W oparciu o doświadczenia z lat ubiegłych, bogatsi o wskazania V Zjazdu PZPR, pragniemy rozwijać wśród młodzieży szeroko akcje ideaowo - wychowawczą. W ramach tej akcji młodzież naszego powiatu, zrzeszona w różnego rodzaju kółkach typu artystycznego, bierz udział w ogólnokrajowych kampaniach poświęconych XXV-leciu powstania władzy ludowej. W toku tej pracy nauczycielstwo nasze-

SOCJALISTYCZNEGO WYCHOWANIA FORMY SPECYFICZNE

JOACHIM KAŁUŻA

wania kółek matematycznych, czy szachowych. Istniejące w szkołach podstawowych nr 1 w Skoczowie i w Górkach Wielkich Kółka Młodych Gospodyń zachęciły inne szkoły do organizowania podobnych.

Uczestnicy kółek dobrze prowadzonych wnoszą ze szkoły nie tylko miłe wspomnienia, ale także potrzebne w życiu nawyki i zainteresowania. W rozwijaniu zainteresowań artystycznych znaczna rolę odegrały organizowane przez Inspektorat Oświaty imprezy artystyczne, jak np. „Święto Pieśni”, konkursy recytatorskie, olimpiady szachowe i Olimpiada Wiedzy o Woi. Katowickim, przeglądy zespołów artystycznych, konkursy czytelnicze itp.

W oparciu o doświadczenia z lat ubiegłych, bogatsi o wskazania V Zjazdu PZPR, pragniemy rozwijać wśród młodzieży szeroko akcje ideaowo - wychowawczą. W ramach tej akcji młodzież naszego powiatu, zrzeszona w różnego rodzaju kółkach typu artystycznego, bierz udział w ogólnokrajowych kampaniach poświęconych XXV-leciu powstania władzy ludowej. W toku tej pracy nauczycielstwo nasze-

go powiatu zwrócił szczególną uwagę na zobrazowanie poważnych osiągnięć i dalszych perspektyw Polskiej Ludowej

W ramach obchodów 25-lecia PRL odbyło się już na terenie naszego powiatu kilka imprez, m. in. XVI Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych, XVI Powiatowy Konkurs Recytatorski, Olimpiada Szachowa, i Olimpiada Wiedzy o Woi. Katowickim. Imprezy te wykały ile inicjatyw, pomysłowości i zdolności organizacyjnych wyzwały się u nauczycieli w tych formach pracy pozalekcyjnej. Uczestniczyła w nich młodzież zrzeszona w kółkach teatralnych, muzycznych, tanecznych, recytatorskich, żywego słowa i in.

Na wyróżnienie zasługuje teatr poezji ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Skoczowie, prowadzony przez Łucję Dawid, który od dłuższego czasu reprezentuje nasz powiat w przeglądach, lub ważnych imprezach na szczeblu wojewódzkim. Ciekawą formę pracy prezentuje Teatr Kukielkowy przy Szkole Podstawowej nr 4 w Cieszynie prowadzony przez Janę Cieślara, wielkim sukcesem mogą pochwycić się kółka żywego słowa ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Cieszynie, prowadzone przez Marię Ramasa i ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Cieszynie prowadzone przez Aldonę Cebulę. Recytatorzy z tych kółek zajęli w konkursie powiatowym najwięcej czołowych lokat.

W kategorii zespołów tanecznych największy sukces zdobył Zespół Regionalny ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Konikowie, który swym występem nie tylko wzbudził entuzjazm i podziw w Domu Kultury w Cieszynie, ale podbił również publiczność Teatru Ziemi Rybnickiej na odbywającym się tam przeglądzie wojewódzkim. Wiele słów uznania należą do Marli Suszczy, która prowadzi ten zespół. Piękny program zaprezentował na przeglądzie powiatowym zespół regionalny ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzynie prowadzony przez Marię Polak.

Zespół gimnastyczny ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Brennej-Bukowej, prowadzony przez Marię Bak, zaprezentował pokaz gimnastyki. Świadczący o sumiennym przygotowaniu. Wśród licznych małych zespołów tanecznych na uwagę zasługują zespoły taneczne ze Szkoły Podstawowej w Zamarskich, ze Szkoły Podstawowej w Karczycach i w Kończykach Wielkich.

Od wielu lat sukcesy odnoszą nasze zespoły chóralskie. Jest to zasługa m. in. instruktorów - nauczycieli, prowadzących te chóry: Karola Bruka — kier. szkoły w Golezowie, Adama Niedoby — nauczyciela ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Wiśle - Głębach, Rndolfa Strzyły — instruktora przy Powiatowym Ośrodku Metodycznym w Cieszynie, nauczyciela w Deboczu, Edwarda Bojdy z-cy kierownika Szkoły Podstawowej nr 9 w Cieszynie. Dzięki tym ludziom pełni naszego regionu rozbrzmiewają na scenach Katowic, Rybnika i innych miast, nie tylko z terenu naszego województwa.

Kółka zainteresowań działają czasem w nie najlepszych warunkach. Ale zdarza się, że w przeglądzie zespołów biorą udział szkoły, które nie mają warunków lokalowych, a szkoły które mają dobre warunki, nie zgłaszają swojego udziału. Dlatego też warto by Inspektorat Oświaty w Cieszynie podsumował całoroczną pracę w kółkach zainteresowań zastanowił się nad przyczynami niektórych niedociągnięć i wyciągnął odpowiednie wnioski.

SZKOLNE MISTRZOSTWA

CIESZYN (cz). Zarząd Oddziału SZS i Inspektorat Oświaty w Cieszynie przeprowadziły dla uczczenia 25-lecia PRL wiosenne mistrzostwa w lekkiej atletyce szkół średnich.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji:

MŁODZICZY — 100 m — Adam Mielich (ZSZ Cieszyn) — 12,3, 300 m — Michał Olszar (TR Międzyzłaz) — 23,7, 1000 m — Andrzej Pilech (ZSZ Cieszyn) — 2,51,5, skok w dal — Zdzisław Matulewicz (TME Cieszyn) — 6,19, skok wzwyż — Mikolaj Jędrzejko (ZSZ Cieszyn) — 1,65, kula — Stanisław Spandiel (TME Cieszyn) — 10,51, dysk — Henryk Jurca (SP-8) — 32,52, poza konkurs, Józef Kręzek (LO — Wisła) — 30,50, oszczep — Kazimierz Kębok (TR Międzyzłaz) — 44,80, sztafeta 4 razy 100 m — LO-2 Cieszyn — 46,7.

MŁODZICZKI — 100 m — Anna Kowalik (TB Cieszyn) — 13,7, 300 m — Helena Ciompa (ZSZ Cieszyn) — 48,5, 600 m — Maria Sólowska (LO-2 Cieszyn) — 1,52,4, skok w dal — Jadwiga Borkala (SP-3 Skoczów) — 4,84, poza konkurs, Halina Kurowska (TG Wisła) — 4,38, skok wzwyż — Marta Sikora (LO — Wisła) — 120, dysk — Lucja Romanek (ZSZ Cieszyn) — 26,00, kula — Lucja Romanek (ZSZ Cieszyn) — 8,22, oszczep — Krystyna Sikora (LO — Wisła) — 25,00, sztafeta 4 razy 100 m TME Cieszyn — 57,5.

JUNIORZY — 100 m — Marian Reichman (TME Cieszyn) — 11,8, 400 m — ten sam zawodnik — 54,4, 800 m — Julian Gręń (TR Międzyzłaz) — 2,06,3, skok w dal — Kazimierz Kozłowski (TME Cieszyn) — 6,30, skok wzwyż — Józef Balcar (TME Cieszyn) — 1,75, trójskok — Michał Olszar (TR Międzyzłaz) — 13,65, kula — Tadeusz Balach (TR Międzyzłaz) — 11,34, dysk — Mirosław Kuba (TR Międzyzłaz) — 33,18, oszczep — Tadeusz Daloch (TR Międzyzłaz) — 46,60, sztafeta 4 razy 100 m TME Cieszyn — 46,4.

JUNIORKI — 100 m — Danuta Ciolek (TME Cieszyn) — 13,5, 400 m — Maria Staniczek (ZSZ Celma) — 67,5, 800 m — Bronisława Mucha (TG Wisła) — 2,51,1, skok w dal — Danuta Ciolek (TME Cieszyn) — 4,69, skok wzwyż — Wanda Kulach (TE Cieszyn) — 135, dysk — Anna Pszczółka (ZSZ Cieszyn) — 28,03, kula — Irena Ciel (LM Cieszyn) — 10,30, oszczep — Anna Pszczółka (ZSZ Cieszyn) — 35,72, sztafeta 4 razy 100 m TR Międzyzłaz — 56,7.

N/a: Start na 800 m juniorek.

Foto: PAWEŁ CZUPRYNA

W celu rozwinięcia inicjatyw krajoznawczo-turystycznych i zapoznania jak największej rzeszy społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, z najnowszą historią naszego kraju — PTTK organizuje wspólnie z związkami zawodowymi i organizacjami młodzieżowymi Ogólnopolski Konkurs Krajoznawczo-Turystyczny „Szlakami Polski Ludowej”.

Przewiduje się, iż w konkursie tym weźmie udział ponad 5 milionów uczestników.

Szczegółowych informacji w sprawie konkursu udziela Oddział PTTK w Cieszynie, ul. Mennicza 14 oraz Zarząd Pow. ZMS i ZMW, Cieszyn, ul. Żwirki i Wigury 2.

Cieszyn 23.8. Wodzisław — Ustroń 9.12, Kozy — Ustroń 13.12.

„Cieszyńianka” w finale

CZĘSTOCHOWA (cz). Z udziałem 150 zawodników z 5 klubów: LTS Gliwice, RKS Raków, RKS Zagłębie, Bobrek-Karb i Cieszyńianka Cieszyn odbyły się tu półfinałowe drużynowe mistrzostwo Polski na szczeblu okręgu w klasie B.

Świetnie wypadli na tych zawodach lekkoatleci naszego powiatu, którzy zdobyli drugą lokatę za LTS Gliwice, awansując do finału, który odbędzie się we wrześniu br.

A oto najlepsze wyniki naszych zawodników:

KOBIECY — Wanda Bobek (100 m p.p.) — 18,4 — drugie miejsce Otylia Mitrega (kula) — 10,00 — trzecie miejsce, Jolanta Szczyrba (100 m) — 14,2 — pierwsza, Wanda Kulach (wzwyż) — 135 — druga, Emilia Stębel (dysk) — 22,36 — druga, sztafeta 4 razy 100 — 46,7 — druga.

MĘŻCZYZNI — Tadeusz Herman (110 p.p.) — 20,4 — trzeci, Tadeusz Kropielnicki (wzwyż) — 170 — pierwszy, Edward Kos (200 m) — 24,6 — drugi, Julian Gręń (800 m) — 2,12,2 — trzeci, Michał Olszar (trójskok) — 13,99 — pierwszy, Jerzy Krzywoń (trójskok) — 13,70 — drugi, sztafeta 4 razy 100 — 46,7 — druga.

Punktacja zespołowa: 1) LTS Gliwice — 124,5 pkt, 2) Cieszyńianka — 117 pkt, 3) RKS Raków — 109,5 pkt, 4) RKS Zagłębie — 77 pkt, 5) Bobrek-Karb — 77 pkt.

Ze zmiennym szczęściem walczyły w ub. niedzielę nasze zespoły. Cieszyńska Stal doznała wysokiej porażki w Bojszowach. Kuźnia Ustronia, Wisła Strumięń i Cukrownik Chybie zdobyły po dwa punkty. Beskid Skoczów pauzował.

W klasie B niespodzianką jest porażka Piasta Cieszyn na własnym boisku z LZS Koz. Lider łatwo „rozprawił się” w Goleśzowie z Olimpią.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Kłęska Stali w Bojszowach

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Wśród zespołów klasy C nadal świetnie spisyuje się Beskid Brenna, który pokonał ostatnio silny zespół z Górek.

Konkurs „Szlakami Polski Ludowej”

W celu rozwinięcia inicjatyw krajoznawczo-turystycznych i zapoznania jak największej rzeszy społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, z najnowszą historią naszego kraju — PTTK organizuje wspólnie z związkami zawodowymi i organizacjami młodzieżowymi Ogólnopolski Konkurs Krajoznawczo-Turystyczny „Szlakami Polski Ludowej”.

Przewiduje się, iż w konkursie tym weźmie udział ponad 5 milionów uczestników.



Wielka Impreza kolarska

CIESZYN (cz). W dniach od 5 do 6 czerwca odbywać się będzie dla uczczenia 25-lecia PRL, 80 rocznicy Powstania Śląskiego i 60-lecia działalności „Beskidu Śląskiego” w Cieszynie — IX Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej PTTK na szlakach Ziemi Cieszyńskiej. Ta wielka impreza rozpocznie się w dniu 4 czerwca w Pszczynie, przy czym program przewiduje otwarcie Zlotu w dniu 5 czerwca w Strumieniu. W dniu tym uczestnicy Zlotu będą też gośćmi naszego miasta. W dniu następnym, po złożeniu kwiatów pod pomnikami, nastąpi przyjazd kolarzy do Skoczowa, a następnie do Brennej, gdzie odbędzie się spotkanie z uczestnikami ruchu oporu.

W dniu 7 czerwca kolarze wezmą udział w spotkaniu z gawędziarzami w Istebnej oraz na zakończenie imprezy, w ognisku i sejmiku kulturalnym. Ostatniego dnia Zlotu dla chętnych urządzona zostanie wyściska do źródła Wisły.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Organizatorami tej pięknej imprezy, która, poza celami sportowo-turystycznymi, ma również za zadanie poznać region cieszyński, są: Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach oraz — na zlecenie Komisji Turystyki Kolarskiej ZG PTTK w Warszawie — EKK „Ondraszek” przy „Beskidzie Śląskim” w Cieszynie.

Sukces cieszyńskich rajdowców

CIESZYN (cz). 53 załogi stanęły na starcie Rajdu Dolnośląskiego, który był drugą eliminacją Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Impreza odbywała się na trudnej, krętej trasie o długości 1008 km. Objeżdżali 6 odcinków specjalnych, rozkręconych na krętych walecznych drogach w Górach Stołowych oraz w okolicach Walic, Pleszcy, Karpacza, Bierutowa oraz Świerkows. Ponadto przeprowadzono w czasie rajdu 1 próbę górską, 3 wyścigowe i 1 próbę zręcznościową we Wrocławiu.

Automobil Śląski reprezentowało 5 załóg, z których do mety dojechały tylko dwie. Najlepiej wypadła załoga cieszyńska na samochodzie „Byrena 104”, prowadzona przez Karola Fobra i Kazimierza Łanę. Zwycięzca rajdu został nazwany autorem Sobiesław Zasada, którego pilotowała jego żona Ewa.

III konkurs kibiców sportowych

CIESZYN (cz). Już po raz trzeci młodzież Państwowego Zespołu Techników Rolniczych w Cieszynie zorganizowała konkurs kibiców sportowych. Trwał cały tydzień, ale brało w nim udział ponad 60 uczestników.

Odpowiadali oni na pytania z historii sportu polskiego, wyników ostatnich spotkań naszych zespołów itp.

Konkurs wygrał Eugeniusz Polak z Czesławem Wawrzyszkiem, Adamem Pyrdą, Henrykiem Gancarczykiem i Janem Brzezina.

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO w Cieszynie, pl. Dominikański 1

ogłasza wpisy

do klasy I 5-letniego Technikum Drogowego — specjalność:

drogi i mosty kołowe

Egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i fizyki odbędzie się dnia 23 czerwca br. o godz. 8.00. Do egzaminu mogą zgłosić się absolwenci 8-tych klas szkół podstawowych

oraz wpisy

do klasy I 3-letniego Technikum Instalacyjnego dla Pracujących po 3-letniej Szkole Rzemiosł Budowlanych.

Egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku zawodowego odbędzie się dnia 28 sierpnia 1969 r. o godz. 15.00.

92kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY „BLACHOSPRZET” — CIESZYN, ul. Frysztańska 49, tel. 11-96, 11-86, 351

ogłasza

NABÓR UCZNIÓW DO NAUKI ZAWODU

w następujących specjalnościach:

ŚLUSARZ, TOKARZ

Nauka zawodu trwa 3 lata. W okresie tym uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenia:

w I roku 150 zł,
w II roku 320 zł,
w III roku 600 zł, oraz premię 25 proc.

Uczniowie wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać nagrody okresowe. Uczniowie otrzymują w okresie nauki buty i ubranie robocze. Nauka teoretyczna odbywa się w Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Spółdzielni w godz. od 7 do 15.

87kr



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA”, KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Lebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny: 12-32.

O-4

Dyrekcja MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO w Cieszynie

zatrudni natychmiast na stałą

ROZNOŚCIELA MLEKA DO MIESZKAN

Wynagrodzenie wynosi 0,35 zł od litrowej butelki. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr przedsiębiorstwa. 88kr

Dyrekcja MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO w CIESZYNIE

Zatrudni natychmiast

dekoratora wystaw

sklepowych

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr MHD Cieszyn. 72kr

Dyrekcja MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO w CIESZYNIE

ZATRUDNI AJENTÓW

do sprzedaży straganowej

warzyw i owoców

do sprzedaży obwoźnej (sufary)

napojów chłodzących i lodów

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr tut. Dyrekcji. 71kr

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 31 MAJA
DO 6 CZERWCA BR.

Dom KULTURY

31 maja, godz. 16: Klub Tańca Towarzystwa „Quick”.
2 czerwca, godz. 14: Kabaret „Chochlik” (próba).
3 czerwca, godz. 17: Chór ZPTZC (próba).
4 czerwca, godz. 8: Walne Zebranie Spółki „Spedytor”, godz. 17: Szachy.
5 czerwca, godz. 18: Zebranie PTTK z występem ZPTZC.
6 czerwca, godz. 17: Filatelicy, godz. 18: ZPTZC.

Teatr

2 czerwca, godz. 11, 14: „Trzy białe strzały” — baśń indyjska w wykonaniu Państwowego Teatru Cieszyńskiego.
3 czerwca, godz. 11 i 14: „Trzy białe strzały”.

WYŻUR APTEK

CIESZYN: od 31 maja do 7 czerwca br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 135, Armii Czerwonej 62 (tel. 12-63).
Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171), Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 150), Wisła - Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Pezaryńska 17 (tel. 37) — pełnia dyżury nocne i świąteczne. Zembrzydowice — bez dyżuru nocnego. Istebna - Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

Muzea

CIESZYN — ul. Regera 8, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorki w godz. 14-18.

WYSTAWY

Od 3 czerwca br. w salce klubowej - wystawowej Domu Kultury czynna jest wystawa prac amatorskich pracowników drukarni. Wystawa czynna jest we wtorki i piątki, w godz. 16-18 i w niedziele w godz. 10-12.
Salon wystawowy Muzeum — Rynek 18 wystawa „Współczesne malarstwo krakowskie” czynna codziennie, za wyjątkiem poniedziałków, w godz. 10-18.

KOMUNIKATY

Zjazd absolwentów
W związku z uroczystością 100-lecia Państwowego Cieszyńskiego Kolegium Techników z siedzibą w Cieszynie, ul. Deglera 35, organizatorzy w końcu września br. III zjazdu absolwentów wszystkich wydziałów, kierunków i lat. W czasie uroczystości odbędzie się sesja naukowa.
Kolejnym nadaniem przez absolwentów swoich adresów.

Zwalczamy mszycę!
Powiatowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Cieszynie donosi, że pojawiła się na plantacjach buraków cukrowych, pastewnych i nasien nych oraz na plantacjach bobu, bobi i maku mszyca trzmielino-burakowa. Mszyca trzmielino-burakowa jest groźnym szkodnikiem, gdyż wysysa sok z rośliny, powodując obumieranie liści i kwiatostanów oraz przenosi na buraki choroby wirusowe zwane żółtą i mozaiką, co w sumie powoduje obniżkę plonów.
Należy natychmiast przystąpić do zwalczania szkodnika środkami chemicznymi: BI-53 EC w rozcieńczeniu 0,1 na 100 l wody, tj. na 1 ha 0,6 l lub Metasystox (I) forte w rozcieńczeniu 0,05 i na 100 l wody, tj. na 1 ha 0,3 l, Ekatin w rozcieńczeniu 0,1 l na 100 l wody, tj. na 1 ha 0,6 albo Sadofos płynny 30 w rozcieńczeniu 0,3 i na 100 l wody, tj. na 1 ha 1,8 l.
Najbardziej skuteczny środek chemiczny BI-53 oraz Sadofos płynny z uwagi na równoczesne zwalczanie śmiętki chwiałki.
Na 1 ha zużywa się 600 l cieczy użytkowej.
W razie ponownego nalotu mszycy zabieg należy powtórzyć po 10-14 dniach.
UWAGA! Okres po wykonaniu zabiegu, w którym nie wolno zbierać korzeni i liści, wynosi: dla BI-53 21 dni, Metasystoxu 42 dni, Ekatinu 30 dni oraz Sadofosu 7 dni.
Wymienione chemiczne środki ochrony roślin można nabyć w sklepach Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopa”.

UWAGA! Do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy repertuaru ktn.

SEZONY TURYSTYCZNE

1968 i 1970 upłynęły w Związku Radzieckim pod znakiem obchodów 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. „Inturist” wytyczył dla turystów 19 głównych tras wycieczek do miast, związków z życiem i dziełami twórcy pierwszego państwa socjalistycznego.
Specjalnie opracowane programy tych imprez zapewnią turystom maksimum wrażeń poznawczych i emocjonalnych, umożliwią poznanie bezcennych zabytków i pamiątek historii.

LENINOWSKIE wycieczki

W tym roku, a zwłaszcza w roku 1970, udostępnił się turystom więcej niż kiedykolwiek wspaniałych imprez widowiskowych, festiwali artystycznych, spotkań ze sztuką, tańcem i pieśnią narodów radzieckich, kermaszy i wystaw, karnawałów zimowych i letnich oraz imprez sportowych i turystycznych. (x)

PRZED WOJĄZAMI



Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej wyrusza niebawem na tournée do Francji i Włoch. Obecnie trwają gorące przygotowania. Zadbano oczywiście również o piękne zdjęcia reklamowe — za tło dla pozujących s uśmiechem oleszynielek posłużyły okazałe zabudowania Jaszowca. Fot.: U. Garbień

Garść nowych informacji

Stanisław Waskowski poinformował nas, że w Kaczyńskich istnieją tzw. „ondraszkowe lochy”, posiadające, według podań, podziemne połączenia z siedzibą feudalnych władców, w tym również prawdopodobnie z Cieszynem. W tej samej miejscowości w byłym dworze, należącym do księżnej Lukrecji, mają być dobrze zachowane freski.

Szukamy śladów starego Cieszyna

300000 (1968)

Na temat „ondraszkowych lochów” krąży wiele różnych wersji. Pewien anonimowy Czytelnik przekazał nam telefoniczną wiadomość, że „ondraszkowa grota”, jakże znajduje się w stoku dość głębokiego jaru w lesie zwanym „marklowieckim” (w Marklowicach koło Cieszyna), jest nierzeczywistym, jak tylko kołkiem podziemnego tunelu, który wiedzie z cieszyńskiego Zamku. Podobno wejście do omurzonego tunelu zostało zasypane, stąd wydaje się, że mamy do czynienia z nie wielką grota.

Filmowa dokumentacja wypraw w podziemia

Jak już informowaliśmy, w każdy czwartek, w godzinach popołudniowych, specjalna ekipa poszukiwawcza cieszyńskiego Muzeum, odbywa wyprawy związane z poszukiwaniem tuneli i podziemi naszego miasta. Każdorazowo nakręcany jest film.

mowy reportaż z eskapady, którego autorami są Emil Feruga oraz Jan Starzec z AKF „Fafik”. Projekcją pierwszej „filmowej kroniki” odbyła się dnia 22 maja w stylowej piwnicy, mieszczącej się pod budynkiem Muzeum.

Potrzebna pomoc górników

W wyniku dotychczasowych prac poszukiwawczych natrafiono na 4 wejścia, które bezspornie prowadzą do podziemskich lochów. Niestety, są one zasypane, a w dwóch wypadkach nastąpiło oberwanie sklepienia. W tym stanie rzeczy Muzeum będzie zmuszone zwrócić się o pomoc do górnictwa, które dysponuje kadrami fachowców oraz środkami do zabezpieczenia groźących zawaleniem stropów w podziemnych przejściach.
Ekipa nie ustaje w poszukiwaniach, chociaż, jak na razie, prace posuwają się bardzo wolno. (TK)

KATOWICE

SOBOTA 31 MAJA
8.15 „Gdzie jest generał” — film pol., 16.10 Aktualności, 16.45 Tele - światło, 17.05 Spotkanie z przyszłością, 18.30 Piłki pełne wspomnień, 19.35 „Monitor”, 20.10 „Gdzie jest generał” — film, 21.45 Wład. sportowe, 22.05 Dziś „Księżniczka Czardasza” montaż operetkowy.

NIEDZIELA 1 CZERWCA
8.05 Dziennik, 8.15 Warszawa, 8.45 Syrena — film pol., 10.05 Podróż dawnego zwycięzcy — prog. rozrywkowy, 10.55 PKF, 11.05 Homo varsoviensis — film pol., 12.15 Z Kolbergiem po królu, 12.45 Ludzie i zdarzenia, 13.10 Dzień dzielnicy, 13.45 Wakacje, 13.55 Przemiany, 14.30 Szlakiem zabytków, 14.50 Mała historia filmu polskiego, 15.50 Estrada literacka Tadeusza Nowaka „Śnieg pożegnania”, 16.30 Powrót do hał, 17.00 Aktualności, 17.30 Koncert sławnej sławy artystów, 20.05 „Szymon i Laura” film ang., 21.35 Kalendarz — prog. rozrywkowy, 22.35 Wład. sportowe.

WTOREK 3 CZERWCA
11.25 „Naga pasterka” — film CSRS, 16.45 Klub pod Smokiem, 17.30 Magazyn TTP, 17.30 Prog. filmowy, 18.00 Aktualności, 18.20 Na morskich szlakach (ze SZCZECINA), 19.00 „Znani z anteny radiowej” — prog. muzyczny, 20.10 Ekran Młodych, 22.05 Rep. z festiwalu Teatru Małych Form w Szczecinie.

ŚRODA 4 CZERWCA
10.25 „Pięć triumfujących miłości” — film pol., 15.45 Międzynarodowe zawody hiplezów, 17.55 Aktualności, 18.10 Koncert, 18.45 Wzajemność TV: „Sztuka liczenia”, 20.00 Festiwal Piosenki Radzieckiej, 20.45 PKF, 21.40 Światowid, 22.35

PIĄTEK 6 CZERWCA
10.35 „Miłość i kłopoty” — film włoski, 12.00 ME w boksie, 16.40 Złoty rękaw, 16.55 Pan Polka i spółka, 17.15 Aktualności, 17.30 Nie tylko dla pań, 17.50 „Miejsce dla szafy” — (z cyklu: „Klucz do M-3”), 18.20 Znani z anteny radiowej — prog. muzyczny, 18.45 Magazyn medyczny, 20.10 „Upadek Aleksandra Wielkiego” — film bulg., 21.55 Cztery przeboje i mistrz — film ang., 22.10 ME w boksie.

UWAGA! Zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

PROGRAM TYGODNIA

CIĘKAWSZE POZYCJE

stadionu, 17.50 Aktualności, 18.05 „Kto to śpiewa” — prog. rozrywkowy, 18.45 EUREKA, 20.10 Teatr TV: Tadeusz Brzozowski — „Urząd”, 22.05 „Dwa zamki” — rep.

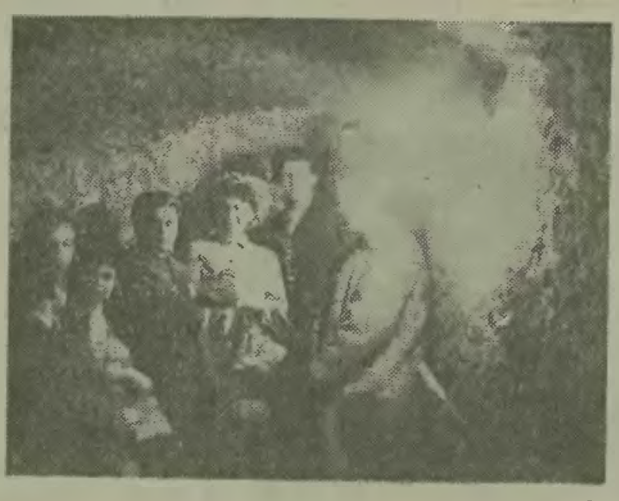
SPOTKANIE z »ujcami«

Grupa osób, związanych z Klubem Propozycji, odwiedziła w asyście przedstawicieli naszej redakcji, najdalej wysunięte obszary granicznej wsi Jaworzynka. W starej szkole na Zapasiekach doszło do spotkania z najstarszymi i najbardziej zasłużonymi mieszkańcami wsi, z których każdy ma na swoim koncie wiele czynów społecznych.
Wysuniętych zostało szeereg propozycji i wniosków, zastanawiano się nad formami lepszej, niż dotychczas, propagandy na rzecz uroczystości Jaworzynki, przypomniano, że od dziesięciu lat mieszkańcy Zapasieków dokładają starań, by doprowadzić do końca budowę drogi do swego osiedla, a jednocześnie, aby wreszcie powstał tu ośrodek działalności kulturalnej i oświatowej, do czego idealnie nadaje się budynek starej szkoły, potrzebujący jednak szybkiego remontu, zwłaszcza dachu.
Z kolei uczestnicy wyprawy odwiedzili szereg gospodarzy, oprowadzani przez kierownika szkoły, Bogusława Szemka, który całą imprezę przygotował, wiedzieliśmy, że małe izby regionalne, zupełnie zapomniane, tuberców ludowych: Józefa Burego i Józefa Lazara, poznając najcenniejsze zakątki Zapasiek.
Wyprawa ta jest przykładem, jak można treści poznawcze łączyć z dobrze pomyślanym relaksem, jak można, w określonym stopniu, włączyć się w nurt spraw, którymi żyje cieszyńska wieś. (x)

WERNISAŻ

W niezwykle i niezapomnianej scenerii odbył się w ub. niedzielę wernisaż nader śmiały w formie i niezbyt łatwy w odbiorze obrazów Ewy Wasikiewicz-Wolnickiej, Krystyny Zygmuniewicz - Oleszko oraz Jerzego Wróblewskiego. Impreza ta odbyła się w stylowej piwnicy pod gmachem Muzeum, gdzie przy dźwiękach muzyki Krzysztofa Pendereckiego, a także przy poświęceniu woskowych świec, zaproszeni goście obejrzeli tę mocno kontrastową ekspozycję.
Tradycyjne przecięcie wstęgi zastąpiło... podpaleniem zasłony z papieru; aktu tego dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Jacek Daszkiewicz. Podobno dopiero większa ilość zapalonych świec, a także kilka lampek „Zelenego Silvana”, rozjaśniły mrok tajemniczej... twórczości, uprawianej przez obecnych na wernisażu artystów-plastyków. Ekspozycję ich obrazów można zwiedzać codziennie w salce wystawowej w Ryнку (róg ul. Szersznika). (k)

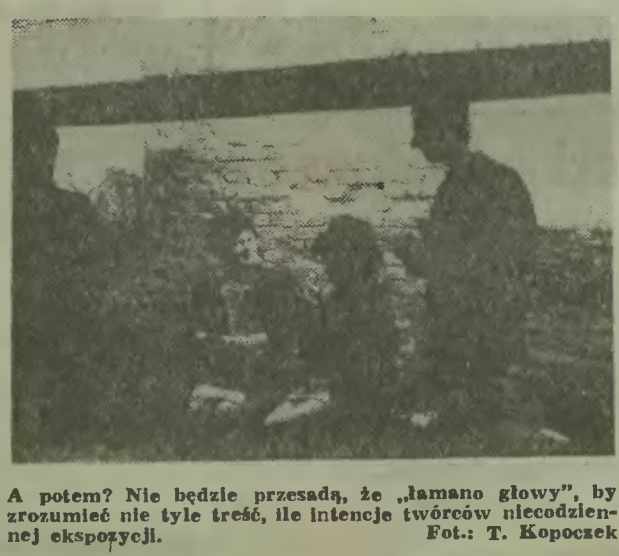
A potem? Nie będzie przesadą, że „łamano głowy”, by zrozumieć nie tyle treść, ile intencje twórców niecodziennej ekspozycji. Fot.: T. Kopoczek



Inauguracyjne słowo (w piwnicznym korytarzu) wygłasza organizator wystawy — mgr Witold Iwanek.

WERNISAŻ

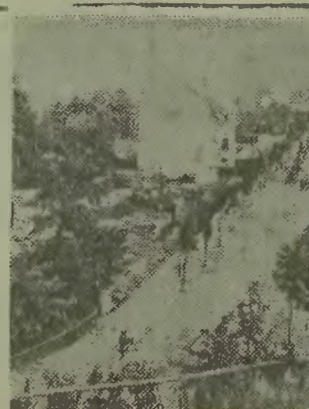
W niezwykle i niezapomnianej scenerii odbył się w ub. niedzielę wernisaż nader śmiały w formie i niezbyt łatwy w odbiorze obrazów Ewy Wasikiewicz-Wolnickiej, Krystyny Zygmuniewicz - Oleszko oraz Jerzego Wróblewskiego. Impreza ta odbyła się w stylowej piwnicy pod gmachem Muzeum, gdzie przy dźwiękach muzyki Krzysztofa Pendereckiego, a także przy poświęceniu woskowych świec, zaproszeni goście obejrzeli tę mocno kontrastową ekspozycję.
Tradycyjne przecięcie wstęgi zastąpiło... podpaleniem zasłony z papieru; aktu tego dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Jacek Daszkiewicz. Podobno dopiero większa ilość zapalonych świec, a także kilka lampek „Zelenego Silvana”, rozjaśniły mrok tajemniczej... twórczości, uprawianej przez obecnych na wernisażu artystów-plastyków. Ekspozycję ich obrazów można zwiedzać codziennie w salce wystawowej w Ryнку (róg ul. Szersznika). (k)



A potem? Nie będzie przesadą, że „łamano głowy”, by zrozumieć nie tyle treść, ile intencje twórców niecodziennej ekspozycji. Fot.: T. Kopoczek

344 km znakowanych szlaków

W gestii cieszyńskiego oddziału PTTK znajduje się 344 km znakowanych szlaków turystycznych. W roku ubiegłym odnowione zostały 33 km. Mimo, że w tym samym czasie dokonano wymiany 46 drogowskazów i tablic informacyjnych oraz przeprowadzono szereg innych prac, związanych z znakowaniem tras, wciąż istnieje realna potrzeba dokonywania nowych oznakowań i odświeżania starych znaków z uwagi na stale rosnący ruch turystyczny-wycieczkowy w naszym Beskidach.
Może warto byłoby akcją zagospodarowywania terenu zainteresować poszczególne kół PTTK? Ponadto dobrze byłoby wyznaczyć nowe szlaki, związane z ruchami partyzanckimi w Beskidach.
Do przodujących kół PTTK, które w roku ubiegłym wykonały największą aktywność przy pracach znakarskich, zaliczyć trzeba kół terenowe: Skoczów, Wisła i Cieszyn oraz zakładowe, CFN Cieszyn i Kuźnia „Ustroń”. (x)



Hobbyści - fonomatorzy

Rozwój różnego typu techniki sprzyja powstawaniu nowych form zainteresowań artystycznych i kulturalnych, i tak np. znacznego przewrotu dokonał w zakresie powstawania nowych upodobań hobbystycznych — magnetofon.
Niedawno ogłoszony został w „Horyzontach Techniki” ciekawy konkurs na określenie człowieka zajmującego się gromadzeniem nagrań melodii. Okazuje się, że ten typ hobbyisty jest już dość powszechny, skoro na konkurs napłynęło ponad 100 propozycji.
Również w naszym mieście mamy sporo fonomatorów, którzy wymieniają między sobą melodie. Są bowiem wśród nich zbieracze np. hiszpańskich melodii, są tacy, co lubują się w muzyce rosyjskiej, są kolekcjonerzy oper, operetek, muzyki poważnej itp.
Już chyba niedługo dojdzie do interesującego spotkania cieszyńskich fonomatorów, którzy zaprezentują swoje nagrania muzyczne, skolekcjonowane z audycji telewizyjnych i radiowych, muzyki płytowej oraz różnego rodzaju występów i koncertów. (x)

Do zamieszczonego diagramu wpisać należy wszystkie niższe podane wyrazy tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Następnie poprzez kolejne uszeregowanie liczb od 1 do 51, wraz z odpowiadającymi im literami, odczytać rozwiązanie.
4 — literowe: Aden, azot, bard, czub, idea, igły, łowy, pora,
5 — literowe: Ateny, Irena, 6 — literowe: annaly, anteny, Anulka, ataman, awaria, Boreza, dźwięk, haczyk, Hady-na, klinga, kardan, klubok, Kowpek, kozera, Kublak, pelisa, wiatyk, wywiad,
9 — literowe: marmolada, prezydium. (GORDON)

Z NASZEGO ARCHIWUM

Oto fragment dzisiejszej ulicy 1 Maja, według stanu z około 1910 roku. W pierwszym budynku, widocznym od lewej, działała szkoła handlowa „Csepel”, natomiast w narożniku, jak to rzy skrzyżowanie ulic Karola Miarki, widoczne są Jeszcze ślady po cegielni Matara, jaka istniała ongiś w tym miejscu. Ciekawostką: w czasie wielkich manewrów w roku 1905 wojska austriackie urządziły w byłej cegielni polową piekarnię, w której wypiekano słynny żołnierski „komisłok”. Kolejną partię archiwalnych widoków i zdjęć starego Cieszyna nadesłał nam p. Wanda Kubicka — serdecznie dziękujemy. Prześlamy naszych Czytelników za pomyłkę, jaką popełniliśmy w opisie ostatniego archiwalnego widoku naszego miasta. Ilustracja wydana została w pierwszym wydaniu w roku 1903 — a nie, jak omyłkowo napisaliśmy, „w pierwszych latach 19 stulecia”. Reprodukuję dzisiejszej ilustracji wykonał Tadeusz Kopoczek. (k)

ZE STARYCH DZIEJÓW

KREW tańsza od węgla

Historia górnictwa zagłębia karwińsko-ostrowskiego notuje kilka pożarów. Największy wybuch w roku 1894 na kopalni „Henryk” w Karwinie. Zginęło wtedy 235 górników, z których 123 nie wydobyto na powierzchnię. Drugi, równie wielki pożar wydarzył się przed pół wiekiem, 30 maja 1910 roku. Zginęło wtedy przy ponownym wybuchu gazów 110 górników oraz 10 murarzy. Katastrofa na szybie „Nowym” w Łazach odbiła się głośnie w echem w prasie. Oto, co pisze o niej organ Związku Robotników Przemysłu Górniczego we Frysztaście, „Górniki”.
„Zginęli niewinnie, w służbie dla obcej, nie swej sprawy, teraz, kiedy już przesiadła cała gehenna, całe straszliwe plekto wojny, teraz, kiedy proleariat całego świata gotuje się do walki już ostatecznej, do walki która będzie uwieczniona zwycięstwem. Ofiary, ofiary bez końca! Gdzie kres tym ofiarom, kiedy ich koniec już nadejdzie!”
Dalej autor artykułu pisze, że eksplozja spowodowana została wybuchem gazów i pyłu węglowego. A kto ponosi winę za śmierć górników, przezwani Polaków?
„Górniki” wskazuje na winę kierownictwa ruchu oraz Urzędu Górnictwa, który mimo ostrzeżeń ze strony górników, nie spełnił ich żądań i nie przeprowadził prac zabezpieczających.
Oskarżamy publicznie nadradcę górnictwa, Petersa, broniącego interesów czeskiego kapitału — pisze „Górniki” — gdyż on przede wszystkim ponosi winę nieszczęścia. Tyle pismo polskie.
A teraz na świadka katastrofy przywołujemy, żyjącego jeszcze w naszym mieście byłego inspektora górnictwa, Brunona Buzka. Potwierdza on, że katastrofa była wynikiem zaniedbań ze strony władz kopalnianych. Więcej, interesowały się one polityką, własnymi dochodami i interesami kapitalistów, niż życiem i zdrowiem górników.
— Kierowałem ekipą ratowniczą — wspomina inż. Buzek — lecz na niewiele zdały się nasze wysiłki. Już przedtem jako inspektor — interwenowałem, gdzie się dało, zwracałem się też do ówczesnej Rady Narodowej Królestwa Cieszyńskiego, wskazując na niekorzystne, eksploatacyjne warunki, w jakich pracowali górnicy, przezwani Polacy.
Warto dziś przypomnieć owe lata, kiedy krew tańsza była od węgla. (x)

KRZYŻÓWKA

12) prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 20

POZIOMO: murawa, tłara, osnowa, Motor, ustawa, ananasa, tenor, Ibadan, opera, trapez.

PODŁOŻO: Ursus, Agora, ataman, Kanlon, zakres, Ustroń, tandem, wariat, Agata, agape.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Józef Górecki — Łódź, Karol Baszczyński — Pawińska.

1	17	20	19	7	36	2
47		42	23			
31		46		24	13	
		41				33
						41
25	28	34		26	44	
				35	16	10
						30
15		9		8		4
		32		21	43	
14	3	29				45
		38		12	27	30
				48		51
						37
39				40		6
				49		18



Po raz pierwszy głosowali studenci cieszyńskiego Studium Nauczycielskiego, którzy o godzinie 8.30 gromadnie udali się do lokalu wyborczego (powyżej).

W obwodzie nr 4 głosował — w dniu 1 czerwca łeszczyński kandydat — poseł do Sejmu PRL, tow. Jan Kolder, wraz ze swą małżonką (zdjęcie po lewej).



W obwodzie nr 1 w Cieszynie, gdzie lokal wyborczy — trzeba stwierdzić obiektywnie: najefektywniej urządzone — mieścił się w klubie zakładowym „Termiki”, pierwszym głosującym był pracownik Cementowni „Góleszów” — Karol Wantula. Na zdjęciu przedstawiamy rodzinę tow. Władysława Pawelka z RUT w Cieszynie. Cała czwórka głosowała w obwodzie nr 1, jako jedna z pierwszych.



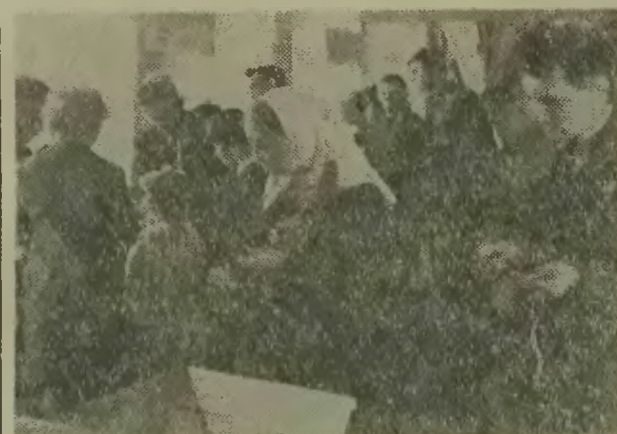
Głosuje wraz z małżonką i synem — przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, tow. mgr Henryk Gorgosz...



...oraz — również z małżonką — przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie tow. inż. Jan Kullig



Zbiorowo głosowali, wraz ze swymi rodzinami, pracownicy CELMY, zamieszkali w dzielnicy ZOR. Na zdjęciu — grupa „celmowców” udaje się do lokalu wyborczego obwodu nr 4



Przed urnami wyborczymi spotykali się ludzie wszystkich profesji. Na kandydatów Frontu Jedności Narodu — oddaje swój głos siostra zakonna

POSŁOWIE Okręgu Wyborczego nr 20 do Sejmu PRL

W Okręgu Wyborczym nr 20 dla Bielska-Białej i Cieszyna oraz powiatów bielsko-bialskiego i cieszyńskiego posłami do Sejmu PRL wybrani zostali:

1. Franciszek WANIOŁKA
2. Zdzisław GRUDZIŃ
3. Mieczysław BLACHURA
4. Jan KOLDER
5. Antoni MROWIEC

(Nazwiska radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach oraz Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie podajemy na str. 2).

Nasze głosy wyrazem poparcia dla programu wyborczego FJN

CIESZYN (pl) — Wyniki wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych wszystkich szczebli potwierdziły dobitnie jedność całego narodu polskiego, który — zjednoczony we wspólnym froncie — pragnie aktywnie uczestniczyć w pracy dla dobra kraju, w umacnianiu jego siły i jego znaczenia w świecie, w dziele budowy socjalizmu. Masowym i manifestacyjnym udziałem w wyborach społeczeństwo Polski Ludowej dało wyraz swego patriotyzmu i dojrzałości politycznej, przekonyując wszystkich, którzy pragnęliby widzieć inne oblicze naszego kraju, iż w pełni aprobujemy i popieramy politykę Partii i Rządu, politykę twórczą, zdecydowanie pokojową, zmierzającą do utrwalenia autorytetu Polski na arenie międzynarodowej i stałego zacieśnienia braterskiej współpracy i serdecznej przyjaźni z wszystkimi państwami obozu socjalistycznego.

Podobnie jak w całym kraju, również i na naszej Ziemi Cieszyńskiej wybory przebiegały w nastroju powagi i zrozumienia doniosłości tego aktu. We wszystkich miastach, miasteczkach, gromadach, wsiach, osiedlach i przysiółkach spotkać można było już we wczesnych godzinach rannych spieszące do lokali wyborczych tłumy mieszkańców — ludzi starych i młodych, przedstawicieli nierzadko trzech pokoleń. Każdy chciał jak najszybciej oddać głos, by spełnić swój obywatelski obowiązek.

Atmosferę towarzyszącą wyborom ilustrują najlepiej zdjęcia, jakie zamieszczamy.

Inauguracyjne sesje rad narodowych

CIESZYN (n) W nadchodzącym tygodniu odbędą się inauguracyjne sesje nowo wybranych rad narodowych. W poniedziałek, dnia 9 czerwca, o godz. 10.00, zbiera się na pierwsze posiedzenie Powiatowa Rada Narodowa, w dniu 12. VI.

natomiast, również o godz. 10.00, Miejska Rada Narodowa w Cieszynie.

W programie sesji m. in. ślubowanie radnych, ocena przebiegu kampanii wyborczej, wybór Prezydium oraz powołanie komisji rad.

Wyrażamy wyrazy podziękowania wszystkim aktywistom, dzięki którym wybory do Sejmu PRL i rad narodowych przebiegały sprawnie i we właściwym nastroju: działaczom partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, członkom komisji wyborczych i agitatorom, a także kierownikom zakładów pracy i pracownikom Poczty

Powiatowy i Miejski Komitety FJN w Cieszynie

Pierwsi w kraju

CIESZYN (pl) Jak się dowiadujemy, Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza zajęła w ogólnokrajowym współzawodnictwie zakładów przemysłu poligraficznego I miejsce za estetykę i kulturę miejsca pracy, zdobywając jednocześnie nagrodę w wysokości 10 tys. złotych.

Odnaczenia dla drukarzy

CZĘSTOCHOWA (tk) Na okręgową akademię, jaka dnia 4 bm. odbyła się w Częstochowie z okazji „Dnia Drukarza”, kilku pracowników Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej udekorowanych zostało odznaczeniami państwowymi. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został naczelnik cieszyńskiego drukarstwa, emerytowany pracownik CDW — Józef Morys. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali Teodor Dziadek, Maria Golik, Eugeniusz Kubica, Wiktor Niemiec oraz Władysław Woźniak. Wilhelm Szczygiel — przewodniczący Rady Zakładowej CDW, otrzymał Srebrną Odznakę Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii.

TOWARZYSZOM SZTUKI DRUKARSKIEJ Z OKAZJI ICH ŚWIĘTA serdeczne życzenia wielu sukcesów w pracy zawodowej i pomyślności w życiu osobistym składa Zespół „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”



Od lewej w rzędzie górnym: Stefania Czry — nakładaczka, pracuje w CDW 23 lata, Anna Zawadzka — nakładaczka, długoletni pracownik, Emilia Zajac — zszywarka, długoletni pracownik, Helena Balcar — kalkulator, skarbnik Rady Zakładowej. W rzędzie dolnym od lewej: Jan Zyla — jeden z najlepszych linotypistów, Karol Chmiel — kierownik działu maszyn typograficznych, przewodniczący Rady Robotniczej, Maksymilian Kaczmarek — korektor, działacz społeczny, Augustyn Wajner — ślusarz remontowy, działacz związkowy

Artykuł pt.: „Warsztat drukowanego słowa”, poświęcony Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej, zamieszczamy na str. 3

TYGODNIK • NAKŁAD 17.529 • CENA 1 ZŁ



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 23 (679) • 8 CZERWCA 1969 r. • ROK XV



Przy urnie najmłodsza wyborczyni Ziemi Cieszyńskiej — Elżbieta Kedzior z Cieszyna, która w dniu głosowania ukończyła 18 rok życia. Serdeczne życzenia urodzinowe, wraz z wiązanką kwiatów, składa solenizantce przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 10 — mgr Radosław Rusinek. W tym samym obwodzie, jako pierwsza głosowała 19-letnia Aleksandra Mioduska, uczennica Technikum Rachunkowości Rolnej w Cieszynie

Wszystkie zdjęcia na str. 1 — T. Kopoczek

Uczymy pamięć ofiar hitleryzmu

CIESZYN (n) Wspaniały pomnik dla uczczenia pamięci ofiar hitlerowskiego terroru stanie jeszcze w bieżącym roku w Góleszowie. Projektantem jest Jan HERMA, same prace wykonane natomiast zostaną w czynie społecznym przez pracowników Cementowni oraz mieszkańców Góleszowa.

Również w bieżącym roku mają zostać ukończone dla zwiedzających pomieszczenia byłego Podboju oświetlone

skiej „fabryki śmierci”. W związku z tym Zarząd Powiatowy ZBoWiD w Cieszynie apeluje do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje o działalności Podboju (byli tam więźni, mieli kontakt z więźniami, względnie dysponują materiałem dokumentalnym) o skontaktowanie się z Zarządem (Cieszyn, ul. Srebrna 1), względnie o składanie informacji w Redakcji GŁOSU.

Uczeń z CFN zwycięzcą w konkursie bhp

CIESZYN (pl) W marcu br. odbył się we wszystkich przyzakładowych zasadniczych szkołach zawodowych pisemny egzamin konkursowy z zakresu wiadomości dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, zorganizowany przez Zarząd Gł. Zw. Zaw. Metalowców. Mimo, iż warunki konkursu były na ogół trudne, wielu uczniów wykazało dużą znajomość przepisów bhp. Najlepszym jednak spośród nich okazał się uczeń Cieszyńskiej Fa-

bryki Narzędzi, Józef Cierny, który z wynikiem 100% przysłał I nagrodę w wysokości 1.000 złotych. Drugie miejsce zajął uczeń z Raciborza, trzecie z Suchedniowa. Rozdanie nagród zwycięzcom odbyło się w ub. miesiącu w siedzibie Zarządu Gł. ZZW w Warszawie. Jak wynika z powyższego, CFN poszczycić się może dobrą robotą w zakresie wdrażania znajomości przepisów bhp.

Życia Młodzieży

NAJLEPSZE KOŁO SZKOLNE PCK

W Szkole Podstawowej nr 5 w Cieszynie odbyła się uroczystość nadania najlepszemu w naszym mieście Kołu PCK — imienia dr Pawła Oszele. W części oficjalnej przedstawiono działalność rewolucyjną „doktora z Nieborów” oraz udział Oszele w bitwie pod Solferino, gdzie wśród gradu kul i pocisków pełnił humanitarną służbę, ratując z narażeniem życia, ciężko rannych żołnierzy. Jak wiadomo, pod Solferino zrodziła się w umyśle Szwajcara Henryka Dunanta idea założenia, przed przesiadką do laty, organizacji Czerwonego Krzyża.

Kierowniczka koła PCK w Szkole nr 5 jest Ludmiła Lehle, odznaczona ostatnio, z okazji 50-lecia PCK, Krzyżem Honorowym IV stopnia.

(x)

„KUMADER” W TEATRZE

Termin imprezy estradowej, która była zapowiedziana na niedzielę 25. 5., został z przyczyn technicznych przesunięty na 7 czerwca. Bilety wykupione na tę imprezę zachowują ważność, poza tym można się w nie zaopatrzyć w kasie Teatru oraz w ZP ZMS.

Chętnym radzimy to zrobić wcześniej, gdyż organizatorzy sygnalizują udział aż 4 nagrodzonych na Przeglądzie zespołów oraz kabaretu studenckiego „Kumader” z Bytomia, który tak podobał się naszej publiczności.

Henryk Bogucki

ZWYCIĘZCY W ESKULAPIADZIE

W ramach obchodów 50-lecia PCK odbyła się w Cieszynie Eskulapiada Młodzieży. Uczestniczyli w niej uczniowie 13 szkół podstawowych i 5 szkół średnich, które przeszły przez wstępne, szkolne eliminacje.

Najlepsze wyniki w tym poście sprawności sanitarniej i znajomości zasad działalności PCK wykazali przedstawiciele kół PCK ze szkoły Podstawowej w Kaczycach i Szkoły Podstawowej nr 1 w Cieszynie. Ze szkół średnich pierwszeństwo uzyskały: Technikum Gastronomiczne z Wiślicy i Technikum Kuźnicze z Ustronia.

Program artystyczny Eskulapiady Młodzieży wypełnili uczniowie i uczennice ze Szkół Podstawowych nr 4 w Cieszynie i nr 5 w Wiśle-Jaworniku oraz z I Liceum im. Osuchowskiego w Cieszynie.

(x)

MALUCHY SWOIM MAMOM

Tradycyjny Dzień Matki najbardziej uroczyste obchodzą młodzież szkolna oraz wychowankowie przedszkoli. W wielu miejscowościach zorganizowano okolicznościowe wieczorki.

W Przedszkolu nr 1 w Cieszynie maluchy przygotowały dla swych mam specjalną imprezę, ugościły je podwieczorkiem i wręczyły własnoręcznie wykonane upominki.

(n)

REJONOWE ŚWIĘTO PIESNI

Jutro, w niedzielę, dnia 8 VI, odbędzie się obchody Rejonowego ŚWIĘTA PIESNI na boiskach Szkoły Podstawowej nr IX w Cieszynie. Uroczystości są organizowane dla uczczenia 25-lecia PRL, 10-lecia szkoły oraz Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Przewidziano m. in. finały rozgrywek w ramach Święta Sportu, występy zespołów artystycznych oraz festyn szkolny.

Jak nas zapewniała organizatorzy, w „dziewiatce” będzie nam na miłe spędzić czas. Początek imprezy o godz. 10.00.

(n)

POZNAJĄ WOJENNE DZIEJE

Ustronie Koło ZBoWiD rozwija swoją działalność wśród młodzieży, zapoznając ją z dziejami ostatniej wojny i udziałem w niej Polaków. W ub. miesiacu Zarząd Koła zorganizował spotkanie uczniów z kombatantami II wojny światowej, partyzantami i b. więźniami obozów koncentracyjnych. Młodzież intensywnie się żywo wspomnienia mł. bezpośrednich uczestników walk I i II Armii WP oraz działalności oddziałów partyzanckich w Beskidzie.

Ponadto członkowie Koła uczestniczyli w zakończeniu rajdu „Szlakiem walk GL i AL w Beskidzie Śląskim”, urządzonym przez studentów Politechniki Śląskiej.

(pl)

W interesie pasażerów Korzystne zmiany w rozkładzie jazdy PKS

CIESZYN (n) Z dniem 1 czerwca wszedł w życie nowy rozkład jazdy PKS, który uwzględnił w dość szerokim zakresie wnioski ludności, zgłoszone poprzez organizację społeczno-polityczną, rady narodowe, a także zakłady pracy i szkoły. Z 78 postulatów, które dotyczyły głównie uruchomienia nowych linii, wprowadzono w życie 52; realizację pozostałych trzeba było odłożyć na termin późniejszy z uwagi na niedostatek stanu dróg, trudności kadrowe PKS oraz przestarzałe zaplecze techniczne cieszyńskiego oddziału.

Co nowego przynosi dopiero co wprowadzony rozkład jazdy?

Uruchomiono 13 nowych linii autobusowych z 69 kursami. M. in. połączenie z dworcem kolejowym uzyskały Kaczyce Górne, których mieszkańcy, zwłaszcza robotnicy i młodzież szkolna, byli dotąd zmuszeni odbywać 5-kilometrowe piesze wędrówki.

Ośmiem lini autobusowych uległo przedłużeniu, m. in. do Jawornika - Durajów i Trzycatka, do Ustronia-Skalicy, Zarzecza i SOR w Puńcowie. Poważnym udogodnieniem, które z wdzięcznością przyjął zwłaszcza wczasowicz, jest wprowadzenie komunikacji o

kreślonej wokół ośrodka, wypoczynkowego w Jaszowcu — poprzez Skalice.

Na istniejących liniach „zageszczono” komunikację autobusową o dalszych 58 kursów — głównie tam, gdzie notowano znaczne przekraczające zdolności przewozowe PKS, nasilenie dojazdów pracowników. Dotyczy to linii Skoczów — Brenna — Leśnica, Skoczów — Wiślica, Skoczów — Ustron — Wiślica oraz Cieszyn — Wiślica. Oprócz tego, jeszcze w bieżącym sezonie, uruchomiona zostanie komunikacja na odcinku Ustron — Mała Czanorla.



Dla uczczenia 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża



KAŻDY OBYWATEL CIESZYŃSKI CZŁONKIEM KOŁA TERENOWEGO PCK.

PCK WALCZY O ZDROWIE, OPIEKUJE SIĘ STARCAMI, CHORYMI I NIEDOŁĘŻNYMI. WSPÓDZIAŁAJ Z NAMI.

ZACHOWAJ CZYSTOŚĆ W TWOIM MIEŚCIE. PAMIĘTAJ, ŻE W CIESZYNIE ZATRZYMUJĄ SIĘ GOŚCIE NIE TYLKO Z CAŁEGO KRAJU, ALE I Z ZAGRANICZY.

Z sali rozpraw

CIESZYN (nr) Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium PRN powiadomiło nas, że w wyniku przeprowadzonych rozpraw ukarani zostali:

Franciszek Szermański (zam. Strumień, ul. Cieszyńska 203), za wywołanie w stanie nietrzeźwym bójki i zakłócenie spokoju publicznego — grzywna w wysokości 2.500 złotych lub 83 dni aresztu.

Tadeusz Ochodek (zam. Strumień, ul. 1 Maja 247), za zaczepianie konsumentów lokalu „Strumień” i używanie wulgarnych słów — grzywna w kwocie 2.500 złotych

Władysław Kohielusz (zam. Wiślica — Jawornik 38) za wywołanie gorszej awantury w restauracji w Wiśle — Jaworniku, rzucanie krzesłami i pobieleniami oraz używanie wulgarnych słów — grzywna w wysokości 4.500 złotych lub 90 dni aresztu.

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium MRN rozpatrzyło sprawę i ukarało:

Henryka Lomanie (zam. Cieszyn, ul. Krzywa 31) za wywołanie awantury w „Kasynie” — grzywna w kwocie złotych 1.200.

Jana Wojewodzica (zam. Cies-

szyn, ul. Kościuszki 65) za kierowanie w stanie nietrzeźwym zaprzęgiem konnym, w dodatku nieoświetlonym co spowodowało poważne zagrożenie dla innych użytkowników dróg — kara grzywny w wysokości 1.500 złotych.

Wszystkim, którzy okazali nam szczerą wyraz współczucia, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie drogiego Męża i Ojca

śp. Jona KUBIENIA

Dyrekcji, Radzie Zakładowej Elektryczni: Cieszyn, Bielsko, i Rybnik, Komitetowi Rodzicielskiemu Technikum Ekonomicznego oraz wszystkim krewnym i znajomym serdeczne podziękowanie składają:

ZONA I SYNOWIE

Długoletniemu, oflatnemu i zasłużonemu pracownikowi

TOW.

Emilowi SIKORZE

wyrazi serdecznego współczucia z powodu zgonu

ZONY

składają:
DYREKCJA
SAMORZĄD
ROBOTNICZY
I PRACOWNICY
FME CELMA
W CIESZYNIE

5 samochodów wylosowali Cieszyńscy w PKO

KATOWICE (x) W ostatnim losowaniu książeczek samochodowych PKO szczęście znowu uśmiechnęło się do Cieszyńskaków. Wylosowali oni 5 „Syren”.

W poprzednim losowaniu wygrali cztery samochody. Na właścicieli książeczek samochodowych czekają w tym roku jeszcze dwa losowania. Istnieje również okazja i dla tych, którzy złożyli sobie książeczkę w ciągu czerwca, gdyż będą mogli brać udział w losowaniu październikowym.

Ruchliwy ośrodek „Nowoczesna gospodyni”

STRUMIEN (pl) Czynną od przeszło roku tutejszy ośrodek „Nowoczesna gospodyni” rozwija coraz żywiej działalność, wciągając do udziału w swej pracy liczne kobiety wiejskie.

W ośrodku odbywały się różnorakie pokazy, degustacje i wykłady, organizowane są wystawy robót ręcznych kobiet i dzieci, a w okresie po żniwach — wystawy plonów. Prowadzone są kursy kroju i szycia, haftu maszynowego i inne.

Specjalnie dla dzieci ośrodek tutejszy urządził kurs wykonywania różnych drobiazgów i zabawek z folii i odpadów plastikowych pod hasłem „Niespodzianka dla mamy”. Dzieci z radością sporządzały ładne i estetyczne zabawki, pokazywane później szerszemu ogółowi na wystawach.

Poza tym ośrodek „Nowoczesna gospodyni” świadczy usługi w zakresie krawiectwa, szycia kółder, preżucia firanek, czyszczenia i farbowania garderoby, repasacji pończoch itd. W br. nawiązał on kontakt z Zakładem Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pułdyskach, popularyzując tego koncentraty wśród gospodyń wiejskich.

Cenny dar cieszyńskich kolejarzy

CIESZYN (n) Z okazji 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża i Tygodnia PCK Zakładowy Oddział Samochodowy wraz z Kołem PCK przy Stacji PKP Cieszyń zorganizowały akcję honorowego dawstwa krwi, do której zgłosiło się 60 pracowników Stacji, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego oraz DW „Kolejarz” w Jaszowcu. Zorganizowaniem akcji, która przyniosła prawie 13 l krwi, zajęli się aktywiści PCK w osobach dr Bolesława Skatub i Agnieszki Janik oraz zawiadowca cieszyńskiej Stacji PKP Alojzy Handzel. Do wielokrotnych dawców, którzy raz jeszcze oddali krew, należał: Franciszek Cwiczek, Ferdinand Stoly, Jan Ruz, Karol Smellk i Henryk Kubowicz.

Eliminacje drużyn medyczno-sanitarnych

SKOZÓW (pl) W czasie tegorocznych eliminacji powiatowych drużyn medyczno-sanitarnych Koła PCK przy Odlewni Żeliwa uzyskała bardzo dobrą ocenę, co równoznaczne jest z zajęciem przez nią I miejsca. Szczególną sprawnością i fachowością wyróżniły się w czasie ćwiczeń sanitariuszki: K. Wyka i A. Dziedziel.

W dniu 14 bm. koło zakładowe PCK przeprowadziło dla uczczenia 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża akcję honorowego dawstwa krwi. Wzięło w niej udział 61 członków koła.

Za okazane nam wyrazy współczucia, za wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego drogiego męża i ojca

śp.

Alojzego GRYCZA

delegacji Rogorapldu, Radzie Zakładowej i orkiestrze FME Celma oraz wszystkim krewnym i znajomym serdeczne podziękowanie składają

ZONA Z RODZINĄ

Wiceprezesa Zarządu GS Zehrzydowice-Kończyce

OBYWATELOWI

Włodysławowi GORGOLOWI

wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

KIEROWNICTWO
I PRACOWNICY GS

Nasze głosy dla programu



Jako jedne z pierwszych przybyli do lokalu wyborczego w Pruchnej — członkinie miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich z przewodniczącą Stefanią Czakon. (P.Cz.)



W Pogwizdowie do głosowania przybyli w galowych mundurach górniczych, zatrudnieni w kopalniach weśla kamiennego w sąsiedzkim ROW. (K.L.)



Gremialnie, ze śpiewem na ustach, przybyli do lokalu wyborczego członkowie Zespołu Regionalnego z Lipowa. (P.Cz.)



W lokalu wyborczym w Jaworniku głosują, odświeżnie ubrani w stroje ludowe, członkowie wiślańskiego Zespołu Regionalnego. (U.G.)



Wielkość natomiast członków Regionalnego Zespołu „Wiśla” wraz z popularnym trombielista Stefanem Pojda, głosowała w lokalu wyborczym w centrum uzdrowskiego. (U.G.)

wyrazem poparcia wyborczego FJN



W Koniakowie reporter nasz zastał cały zespół góralski, udający się gremialnie do manifestacyjnego głosowania na kandydatów FJN (P.Cz.)



Pierwsze wybory w życiu tegorocznych maturzystek. Oddały one swe głosy za dalszym rozkwitem socjalistycznej Ojczyzny — Polski Ludowej. (L.P.)



Zebrzydowice — zbiorowo do głosowania udają się pracownicy tamtejszego Urzędu Celnego. (K.L.)



Wspólnie oddali głosy na kandydatów FJN — członkowie góralskiego Zespołu Regionalnego w Jaworzynie. (P.Cz.)

Zajęcia na strony 2 i 3 wykonali: Paweł CZUPRYNA, Urszula GARBIEŃ, Karol LOJZA oraz Leon PARA

W SPÓŁNOSTNIE SWIATOWEGO SYSTEMU SOCJALISTYCZNEGO z systemem kapitalistycznym postawilo przed partiami komunistycznymi i robotniczymi nowe zadania, nowe problemy, w tym również zagadnienie współpracy, rozwoju braterskich, między państwowych stosunków w ramach socjalistycznej wspólnoty oraz walki z wspólnym wrogiem — imperializmem.

Światowy system socjalistyczny liczy niewiele ponad dwadzieścia lat. Jest to wiek w historycznych kategoriach właściwie niemowlęcy. W dodatku system ten istnieje i rozwija się nie w politycznej próżni, lecz w warunkach panowania na wielkich obszarach ziemskiego globu sił imperialistycznych.

Nasz kraj, Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne dają jednak imperialistycznym próbom agresji zdecydowaną odpawę, wzmacniając współpracę na rzecz postępu i pokoju, zacieśniając wszechstronną współpracę. I jeśli przeszedł wspólnie przebyta drogę, widać jak wiele już zrobiono, żeby zjednoczyć poczynania krajów naszego obozu w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, kulturalnej i obronnej w myśl zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

Szerokie możliwości nawiązania współpracy na rzecz postępu i pokoju istnieją też w innej, równie młodej dziedzinie stosunków międzynarodowych, o której niejednokrotnie mówił Włodzimierz Iłjicz LENIN. Przed z górą stu laty rozpoczął się mianowicie proces spajania socjalizmu z ruchem robotniczym, co stanowiło decydujący warunek wyzwolenia proletariatu od kapitalistycznego wżysku.

W. I. LENIN sapowiadał także nadejście okresu, kiedy narody kolonialne przestaną być wyłącznie przedmiotem eksploatacji, a zaczną uczestniczyć w decydowaniu o losach całego świata. Czasy takie nadejdą. Kruszą się resztki kolonialnych imperiów, a na ich miejsce powstają nowe, niepodległe państwa. To również wntw socjalizmu, który popiera ruchy narodowo-wyzwolenicze.

A więc dochodzi do sojuszu

Wszystkie oczy zwrócone na Moskwę

trzech rewolucyjnych sił współczesności — socjalizmu, międzynarodowego ruchu robotniczego i dążeń narodowo-wyzwoleniczych. Trudno wprost ocenić znaczenie tego rodzaju sojuszu, tej wszechświatowej braterskiej koalicji dla okiełznania sił agresji.

dzie milionów, o historyczny wycisk zbrojeń i przygotowania do nowych awantur.

Czy mamy jakąkolwiek gwarancję, że ludzkość uniknie termojądrowej katastrofy?

W świecie podzielonym pod względem rasowym i religijnym.

Nasza ojczyzna - Ziemia



W ciągu ostatnich dwu wojen światowych ogólna liczba zabi-tych, zmarłych wskutek głodu lub epidemii przekroczyła 70 milionów. Odpowiedzialność za te wszystkie ofiary obciąża imperializm. Rejestr przestępstw, które są jego udziałem, trzeba rozszerzyć o zastosowanie broni atomowej pod sam koniec wojny, kiedy było to już całkowicie sbyteczne, o bestialstwa wobec ludności Wietnamu i krajów arabskich, o mordy polityczne i ne-

w świecie o ostrych konfliktach terytorialnych, nie mówiąc już o drapieżnych samiarach imperialistów, harmonijne współistnienie wszystkich narodów może się wydać celem bardzo odległym, mało realnym. Można podać wiele przykładów, które świadczą nawet o zaostreniu się konfliktów, o odalaniu interesów poszczególnych państw, ras, bloków. Ale są również czynniki inne, nowe, optymistyczne, których daremnie by su-

kać w okresie, gdy narastała groźba najpierw pierwszej, a potem drugiej wojny światowej.

Pokoju i bezpieczeństwa ludów broni już dziś cały system państw — wspólnota socjalistyczna. Istnienie i rozwój tej wspólnoty to gwarancja, że ideały braterstwa, wzajemnej pomocy, wzajemnej współpracy będą żywe i wywierają rosnący wpływ na bieg wypadków.

Na sztandarze socjalistycznej rewolucji, wzniesionym wysoko po raz pierwszy przez LENINA w Rosji, sztandarze walki o szczęście wszystkich ludów, uwolnienia ich od wszystkich postaci wyzysku — na tym sztandarze jest również wpisane hasło znieszenia wszystkich wojen. „Zniszczyć wojnę, znaczyć zwyciężyć kapitalizm, i w tym sensie radziecka władza już rozpoczęła wojnę” — mówił W. I. LENIN, występując na pierwszym ogólnorosyjskim zjeździe wojennej floty w roku 1917.

Likwidacja kolonializmu, rozwój szerokiej, opartej na zasadach równości i wzajemnie pożytecznej współpracy z wyzwolonymi spod kolonialnej przemocy państwami, jednosc krajów socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego — to niezmienne ważne i rosnące na znaczeniu czynniki sprzyjające zacieśnianiu więzów łączących narody.

Postępujący w tak szybkim tempie naprzed rozwój komunikacji, transportu i łączności skracają dystansy, czyni ziemski glob jak by bardziej zwiartym. Czyż to nie jeszcze jeden dowód na poparcie propozycji słów LENINA o braterstwie ludów?

Oczywiście jest na drodze do osiągnięcia tego braterstwa sporo trudności i przeszkód. Ale gigantyczne swymi rozmiarami dzieło jest już realizowane. I takielkolwiek by nie powstały przeszkody, komu nieścisła nie zejda z szlaku obranej drogi. Nowym, niezmiennie doniosłym krokiem będzie na niej rozmoczenie kilku dniami Międzynarodowa Narada Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie.

(n)

25 lat władzy ludowej

POLSKIE STATKI dla morskich potęg

W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM rządy burżuazyjno-sancacyjne głosiły buńczuczne hasła o Polsce „mocarstwie”, o Polsce „od morza do morza”. Przejawiały również ciągłość kolonialne, propagując szeroko przy każdej okazji, działalność ówczesnej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W owych jednak latach flota polska nie przedstawiała potęgi, nie posiadała również własnego przemysłu okrętowego. Przez myśl ten zbudowali się dopiero od podstaw w Polsce Ludowej i w ciągu minionego ćwierćwiecza potrafilimy go tak rozbudować, iż dziś kraj nasz pod względem wielkości produkcji statków zajmuje 12 miejsce w świecie, a w produkcji statków rybackich należy do najcięższych czołówek światowej.

Jest to osiągnięcie ogromne, jeśli zważymy, że w tej dziedzinie przez myślu nie posiadaliśmy nigdy żadnych tradycji, nie dysponowaliśmy kadrami fachowców, że, aby ożywić wybrzeże Bałtyku i uruchomić porty, trzeba było olbrzymiego wysiłku całego narodu. I jesteśmy chyba jedynym krajem na świecie, który kiedykolwiek zdobył się na taki wysiłek, uwieńczywszy takim sukcesem.

Dziś w naszych stoczniach: gdańskich, gdyńskich i szczecińskich produkujemy nie tylko dla własnych potrzeb, ale także i na eksport różnego rodzaju statki towarowe — rudowców, węglowców, kabotażowców, trampy, drobnicowce, dremowce, zbiornikowce i masowce, statki rybackie — trawlerzy, statki — przetwórcze — trawlerzy, statki — wzbogacające jednostkami pływającymi największą jakością floty rybackiej i handlowej takich potęg morskich, jak Związek

Radziecki, Anglia, Japonia i inne kraje.

W latach 1949—1968 opuściło stocznie polskie 941 statków o łącznym tonażu blisko 4 mln DWT, z których ok. 73 proc. przeznaczonych było na eksport. Pierwszym w ogóle wyprodukowanym w Polsce statkiem był „Soldek”, pierwszym, który zdobył dla nas dewizy — s/s „Pierwomajsk”, zakupiony w roku 1950 przez Związek Radziecki.

Głównym odbiorcą polskich statków był i jest nadal Związek Radziecki. Temu najważniejszemu naszemu kontrahentowi dostarczaliśmy w latach 1950—1968 prawie 480 statków o łącznym tonażu 2.350 tys. DWT. Obecnie, co platy statystyczny statek towarowy i rybacki pływający pod banderą radziecką pochodzi z Polski.

Dalszymi odbiorcami naszych statków są liczne kraje europejskie i pozaeuropejskie, kraje Azji, Afryki i Ameryki. Dotychczas wyeksportowaliśmy m. in. 27 statków towarowych do Chińskiej Republiki Ludowej, 16 do Brazylii, 25 do Indonezji, 9 do Indii, 5 na Kuba i t.d. Poza tym odbiorcami na szczyt statków towarowych i rybackich były: Czechosłowacja, Meksyk, Szwajcaria, Norwegia, Zjedn. Republika Arabska, Iran, Francja, Libia, Rumunia, Kuwejt, Irlandia i inne kraje.

Trzeba wreszcie podkreślić, iż na imponującą liczbę prawie 670 polskich statków, wyeksportowanych w ciągu minionych 20 lat do 19 krajów świata, złożył się ogromny potencjał konstrukcyjno-badawczy. Liczący blisko 30 typów różnego rodzaju statków — statków zbudowanych według projektów polskich konstruktorów, w polskich stoczniach.

(J. P.)

roku 1806, a więc przed półtora przeszło wiekiem, powstała w naszym piastowskim grodzie pierwsza drukarnia.

Mieściła się ona w małym, parterowym budynku przy ulicy Stromej, z którego do dziś nie pozostał najmniejszy ślad. Ale od tej właśnie daty rozpoczyna się rozwój drukarstwa cieszyńskiego, które w okresie długich lat niewoli odegrało wybitną rolę w dziele propagowania polskiej książki, a poprzez nią budzenia ducha narodowego na Śląsku Cieszyńskim. I nie darmo kiedyś miasto nasze nazywano miastem drukarzy. Wszak tu działało dawniej kilkanaście większych lub mniejszych drukarni, a w okresie międzywojennym było ich w samym Cieszynie aż 7. Tworzyły one wówczas odrębną, przodującą gałąź przemysłu cieszyńskiego. Bogate tradycje drukarstwa kontynuuje dziś Chlubnie Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza, zakład poligraficzny, który poszczycić się może — w zakresie produkcji książek — poważnymi osiągnięciami nie tylko w skali krajowej, ale także i zagranicznej.

Powołany do życia w roku 1943, a właściwie stworzony ze szczątków ponemieckiego remanentu drukarskiego przez kilku ludzi, którzy nie mogli pogodzić się z myślą, że Cieszyn pozba-

WARSZTAT drukowanego słowa

wiony mógłby być na zawsze warsztatu drukowanego słowa — zakład ten przez wiele lat borykał się z dużymi trudnościami. Ciężkość pomieszczeń i hal produkcyjnych i przestarzały park maszynowy nie pozwalały rozwinąć takiej działalności, która zaspokoiłaby w pełni wysokie ambicje ludzi spod znaku Gryfa — cieszyńskich drukarzy. Mimo to w ciągu tych trudnych lat zdołano zrobić wiele. Drogą modernizacji maszyn i urządzeń oraz doskonalenia kadry, z roku na rok wzrastała wydajność pracy, poprawiała się jakość produkcji, osiągając w wielu przypadkach najwyższy poziom. Tak np. w r. 1961 Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza zajęła w skali całego polskiego przemysłu poligraficznego zaszczytne drugie miejsce za „Kalendarz Wydawnictwa Górniczo-Hutniczego”, a następnie takie samo miejsce za ponad 800-stronicowe dzieło medyczne „Histologia”, które przez fachowców uznane zostało za najlepiej wydaną książkę 1967 roku. Do tych sukcesów dołączyły się dalsze wyróżnienia i nagrody, zdobywane za najwyższą jakość produkowanych tu książek.

Sytuacja w CDW uległa zasadniczej zmianie w roku ubiegłym, kiedy to drukarzem cieszyńskim oddano do dyspozycji nowy zakład produkcyjny, obiekt na wskroś nowoczesny. Dzięki tej wielomilionowej inwestycji, towarzyszące sztuki drukarskiej już obecnie mogą zaspokoić swe aspiracje i ambicje — uczynienia ze swego zakładu jednego z najlepszych przedsiębiorstw poligraficznych w kraju.

Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza wykonuje prace zlecone jej przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich, Państwowe Wydawnictwo Rolniczo-Leśne, Wydawnictwo „Śląsk” i in. Gros produkcji stanowią książki i dzieła medyczne (ok. 60 proc. ogólnej produkcji), drukowane tu również i w językach obcych. W r. 1968 opuściło drukarnię 170 tytułów książek i broszur o nakładzie blisko 1,5 mln egzemplarzy. W okresie minionego 25-lecia CDW wydała w sumie ok. 20 mln egzemplarzy różnego rodzaju książek, przede wszystkim z zakresu medycyny oraz obcojęzycznych wydawnictw przeznaczonych dla potrzeb naszego handlu zagranicznego.

Warto przy tej okazji podać, że przy minimalnym stosunkowo wzroście zatrudnienia rosła z roku na rok wydajność pracy, wzrastała produkcja. Podczas gdy w r. 1959 wartość produkcji CDW wynosiła ok. 6,2 mln zł, to w roku bieżącym wynieść ma ponad 16 mln zł.

Nasz cieszyński zakład poligraficzny znajduje się wciąż w stadium modernizacji i rozbudowy. Wprowadza się nowe techniki i urządzenia, niezbędne do opanowania najbardziej nowoczesnych procesów produkcji, w roku przyszłym planuje się zakończenie rozbudowy przedsiębiorstwa.

Ludziom spod znaku Gryfa, cieszyńskim towarzyszom sztuki drukarskiej, należy życzyć, aby cel, jaki sobie ambitnie wytknęli — być pierwszymi i najlepszymi w polskim przemyśle poligraficznym — osiągnęli jak najprędzej.

(J. D.)

RADNI WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KATOWICACH

Henryk Zieliński, Adolf Morawiec, Franciszek Rychlicki, Józef Podzórski, Maria Kocierz.

RADNI POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE

OKRĘG WYBORCZY NR I: Grażyna Mazur, Stanisław Maruszak, Danuta Sikora, Jan Maruszak.

OKRĘG WYBORCZY NR II: Henryk Gorgosz, Jan Nogowczyk, Rudolf Ciedlar, Paweł Milrega, Jan Knoppek.

OKRĘG WYBORCZY NR III: Jan Kohut, Emil Nierostek, Bronisław Pnóstówka, Andrzej Garszek, Stanisław Gajdzica, Wanda Chlebik.

OKRĘG WYBORCZY NR IV: Stanisław Broda, Danuta Olszewska, Jan Husar, Franciszek Strzadala, Adolf Wałęga, Józef Kasper.

Oni będą realizować program wyborczy FJN

OKRĘG WYBORCZY NR V: Paweł Cholewa, Maria Hlebska, Albin Waliczek, Jan Gawlas.

OKRĘG WYBORCZY NR VI: Henryk Mazur, Roman Kubacki, Joanna Sikora, Paweł Blahut.

OKRĘG WYBORCZY NR VII: Ryszard Gustab, Jan Broda, Paweł Tekla, Piotr Jakubas, Maria Zuber, Karol Kajtura.

OKRĘG WYBORCZY NR VIII: Jan Krasowski, Rudolf Kula, Helena Szajter, Rudolf Machaj, Józef Dal, Eugenia Sznapka.

OKRĘG WYBORCZY NR IX: Jan Chodura, Bernard Kulok, Antoni Foltyn, Andrzej Witoszek.

OKRĘG WYBORCZY NR X:

Gabriel Sztwiertnia, Ludwik Feruga, Edward Sztetek, Emilia Sablik, Adam Kajzar.

RADNI MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE

OKRĘG WYBORCZY NR I: Jacek Daszkiewicz, Anna Gilec, Piotr Kubacka, Stefan Zebrok.

OKRĘG WYBORCZY NR II: Paweł Kawulok, Eleuterusz Raszay, Alfons Tomia, Halina Chmielearczyk, Paweł Walek.

OKRĘG WYBORCZY NR III: Zbigniew Krajewski, Bolesław Nitra, Helena Babilon, Teodor Dziadek, Jan Boruta.

OKRĘG WYBORCZY NR IV: Franciszek Hegnusz, Jan Kulig, Jerzy Zaczek, Maria Szcugiel, Bronisław Ślarski, Mieczysław Orszulik.

OKRĘG WYBORCZY NR V: Anna Szonowska, Władysław Fielek, Józef Somerlik, Stanisław Gierula, Stanisław Krupczyński.

OKRĘG WYBORCZY NR VI: Jerzy Kaleta, Jerzy Siedlowski, Olga Brzuska, Józef Powada, Leon Meechorski.

OKRĘG WYBORCZY NR VII: Jerzy Wasik, Alfred Kubica, Emil Baron, Franciszek Haiski, Mieczysław Andrzejewski, Barbara Clupek.

OKRĘG WYBORCZY NR VIII: Edward Walga, Maria Cieszczyńska, Władysław Lysón, Franciszek Byrdy.

OKRĘG WYBORCZY NR IX: Paweł Pilek, Władysław Kaleta, Irena Olejnicka, Józef Kuziw, Karol Kozel.

OKRĘG WYBORCZY NR X: Jan Lorenc, Rudolf Urbaś, Józef Zof, Krystyna Rucka, Florian Chyborz.

Pionierska droga Adama Sikory

Przed kilku miesiącami ukończył 80 rok życia Adam Sikora — przez całe swoje życie związany z ruchem ludowym, z działalnością spółdzielczą, z tymi wszystkimi poczynaniami, które w latach niewoli znacząco postępowo wsi cieszyńskiej.

Z wykształcenia nauczyciel, potrafił swój trudny zawód oprzeć o szeroką działalność społeczną i patriotyczną.

Od lat 60 związany z Puńcowem,



był jednym z tych, którzy twardo i nieustępliwie trwali na gruncie narodowym, dzielnie przeciwstawiając się fali germanizacyjnej. Nie było organizacji polskiej, do której nie należałby Adam Sikora. Nic też dziwnego, że władze doceniały ten jego trud i poświęcenie, przyznając mu szereg odznaczeń. Wieksość z nich otrzymał w okresie powojennym 25-lecia.

Włączył się on bowiem, od samego początku, w nurt nowego życia, nie zważając na podeszły już wiek. Widzimy go więc we władzach gromadzkich, fest przewodniczącym miejscowego FJN, pełni trudne obowiązki przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej w Puńcowie, udziela się w OSP. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, znana jest powszechnie jego ruchliwość na polu spółdzielczym, m. in. w zakresie mleczarstwa. (x)

Spotkanie z działaczami

W sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie nastąpiło tradycyjne już — spotkanie działaczy kultury miasta i powiatu cieszyńskiego z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych. Referat na temat rozwoju życia kulturalnego w Cieszynie i powiecie wygłosił członek Egzekutywy KP, przewodniczący Prezydium MRN tow. Jan Kulig. Po czym głos zabrał w imieniu władz partyjnych sekretarz propagandy KP PZPR tow. Tadeusz Tomiczek, dziękując wszystkim zebranym działaczom i działaczom za ich pracę na niwie kulturalnej i oświatowej.

Na zakończenie spotkania przypomniano, że władze centralne i powiatowe przyznały działaczom cieszyńskiego regionu kilka wysokich odznaczeń i nagród, które wręczone zostały wyróżnionym podczas uroczystego spotkania w Katowicach. Ponadto przewodniczący Kulig i sekretarz PRN tow. Mazur dokonali wręczenia wyróżnień aktywistom kultury: mgr Franciszkowi Zahradnikowi, Adamowi Niedobie i Bolesławowi Gajdzey. (x)

Polonica w ZSRR

Nakładem wydawnictwa „Chudożestwiennaja literatura” ukazało się w Związku Radzieckim przekład powieści Wandy Wasilewskiej „Tęcza”. Wydawnictwo tak rekomenduje książkę radzieckiemu czytelnikowi:

„Powieść Wandy Wasilewskiej została poświęcona Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Akcja toczy się na tyłach wroga, na Ukrainie. Czytelnik poznaje kilka tragicznych losów prostych radzieckich kobiet, które walczyły bohatercko w szarych mundurach. Wojna zabrała im to, co najdroższe — mężów i dzieci. Jedną z bohaterek powieści, Olenę, poświęca swego syna i siebie, aby ocalić szesnastu przybranych nieustraszonych synów — partyzantów, którym zastąpiła matkę. Tęcza to symbol przyszłego zwycięstwa, symbol szczęścia, symbol wiary w wolność i humanizm, które po wróceniu na rodzinną ziemię autorów wraz z radzieckimi żołnierzami.”

Książka ukazała się w III kwartale br. w nakładzie 50.000 egzemplarzy. Będzie ilustrowana. (n)



Siedzą (od lewej): Teofil Ociepka oraz Nikifor Krynicki, stoi M. Włoski — artysta — plastyk, opiekun Nikifora

Nikifor i Ociepka w Skoczowie

Wydarzeniem tegorocznych Dni Skoczowa będzie wystawa obrazów Nikifora Krynickiego i Teofila Ociepki, najwybitniejszych polskich malarzy najnowszej sztuki, zwanych też malarzami „niedzielnymi”. Takim określeniem nazywa się malarzy uprawiających sztukę malarstwa amatorsko, nie dla pieniędzy, czy sławy.

Nikifor Krynicki, jeden z najwybitniejszych na świecie malarzy „nawrotnych”, wywodził się z wsi lemkońskiej. Dotknięty wadą wymowy, w Krynicy długo był uważany za niedorozwiniętego dziwaka i żebraka. W latach 30-tych zwrócił na siebie uwagę znawców i miłośników sztuki. Po II wojnie światowej malarstwo jego zyskało powszechne uznanie i popularność. W Paryżu otrzymał nagrodę na wystawie „nawrotnych”. Pisano o nim wiele, wydawano o nim książki. Na jego dorobek składa się 350 obrazów, 80 akwarel i rysunków. Pojawiało się już sporo fałszyfikatów. Złoty lat około 74, umarł w jesieni 1968 roku.

Teofil Ociepka (ur. w r. 1891) pracował jako palacz, a później maszynista w kopalni „Wieczorek”. Od urodzenia mieszkał w Katowicach-Janowie, w maju

br. opuścił Śląsk i zamieszkał w Bydgoszczy. Malować zaczął w r. 1927. Pierwszą wystawę urządzono mu w r. 1947 w Katowicach, potem w Warszawie, Krakowie, Szczecinie, a za granicą w Londynie, Bazylei, Zagrzebiu, Wiedniu, Amsterdamie i Paryżu. Otrzymał wiele nagród.

Malowidła Ociepki są legendą ich struktura kolorystyczna i kompozycja służą legendzie. Każdy obraz jest wypełniony treścią i każdy szczegół w nim coś znaczy. Dlatego obrazy jego trzeba czytać, nie oglądać, bo posiadają swoistą „literackość”. Na obrazach widać baśniowe i demoniczne stworzenia, żyjące w niebie, piekle i na planetach, wśród fantastycznej przyrody. Inspiracją jego malarstwa są elementy zaczerpnięte z lektur książek magicznych Pisma Św., legend i baśni słaskich, Judasz, Chrystus, Św. Franciszek i aniołowie spotykają się z diabłami i magicznymi zwierzętami z Mar-sa, czy Saturna wśród egzotycznej i kolorowej roślinności. Te wizje są wytworem jego wyobraźni, ale malarz wierzy w istnienie tych fantastycznych motywów i traktuje je jako rzecz rzeczywistości. Ociepka stworzył około 60 malowideł. (AB)



Reprodukcja obrazu Teofila Ociepki: z cyklu „dzungle” — tytuł „Walka zwierząt”

WYSTAWA PRAC TOWARZYSZY SZUKI DUKARSKIEJ

W salce wystawowej Domu Kultury urządzono ekspozycję twórczości zawodowej i amatorskiej pracowników Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej. Oprócz licznych tytułów drukowanych w Cieszynie dzieł medycznych, historycznych, społeczno-politycznych oraz fachowych górniczych, wystawiono fotografie amatorów: Karola CHMIELA, Karola FRANKA, Franciszka KMONICZKA oraz Franciszka POLAKA. Godło drukarskiej braci — gryfa — wykuł w blasze miedzianej Eugeniusz KOZAK. Wystawę urządzono z okazji „Dnia Drukarskiego”. (k)

„DZIEŃ OSZELDY” W NIEBORACH

Po raz szesnasty już odbył się w Nieborach, rodzinnej wsi cieszyńskiego bojownika o prawa chłopów — „DZIEŃ PAWŁA OSZELDY”. Impreza miała charakter ludowy i świąteczny, kilkadziesiąt osób, m. in. przedstawicieli ZG PZKO oraz delegację szkolnego koła PCK szkoły nr 5 z Cieszyna, która złożyła wianki kwiatów przy tablicy Pawła Oszeldy, wmurowanej w ścianę miejscowej szkoły polskiej.

W części artystycznej występowali zespoły młodzieżowe z Suchej Dolnej, Karwiny i Nieborów. (x)

SZKOŁA DOBREJ ŚŁAWY

Pod takim tytułem wydana została w tych dniach przez Dyрекcję i Komitet Rodzicielski Polskiej Dziewięćletniej

Szkoły Podstawowej w Karwinie I (Fryszat) jednodniówka, poświęcona 50 rocznicy założenia tej szkoły (1918—1968). Zawiera ona materiały przedstawiające historię szkolnictwa fryszackiego od czasów feudalnych do obecnych, przede wszystkim jednak prezentuje dzieje tej polskiej „wydziałówki”, z której wyszli na szeroki świat setki wybitnych pedagogów, wychowawców i działaczy. Jednodniówka przynosi również program uroczystości jubileuszowych, które odbędą się w gmachu szkoły „na Babszowcu”, w dniach 14—15 czerwca br. (pl)



WIECZÓR KU CZCI ŚŁ. MONIUSZKI

Z okazji 150 rocznicy urodzin Stanisława MONIUSZKI zorganizowany został w Domu Kultury w Karwinie uroczysty wieczór poświęcony naszemu kompozytorowi. Wzięli w nim udział przedstawiciele polskich władz konsularnych, PZKO oraz zaproszeni goście z Polski. Impreza ta świąteczna nadto liczne rzesze polonijne, które były świadkami popisu najlepszych polskich zespołów chóralnych na Zaozi, a także recytatorów, solistów, kwartetu smyczkowego oraz orkiestry. (x)

„Weterani” polskiego big-beatu

Po występach „Breckautów”, Skaldów, Borysa i „Bizonów”, mieliśmy okazję usłyszeć „weteranów” polskiej muzyki młodzieżowej, a mianowicie zespół „Czerwono-Czarnych” wraz z solistami: Karlin Stankem, Kasia Sobczyk, Henrykiem Fabianem oraz Jackiem Lechem, z którymi przeprowadziliśmy rozmowę.

— Czy po raz pierwszy koncertujecie w Cieszynie?

— W naszej karierze test to już 5 występ w naszym mieście, jednak niektórzy z zespołu są tu z nami po raz pierwszy.

— W styczniu bież. roku dokonaliście w naszym składzie pewnej zmiany personalnej?

— Owszem, odszedł od nas perkusista, którego miejsce zajął Piotr Milewski z zespołu „Drumlersi”. Przybyła nam również sekcja instrumentów dętych oraz debiutant Wojciech Mieczysławski.

— Jesteście „weteranami” muzyki młodzieżowej, ale ciągle mieście się w czołówce najlepszych zespołów — o co na to wpływa?

— „Weteranami” jesteśmy oczywiście pod względem stażu, ale nie pod względem wieku; staramy się nie zostawać w tyle, reprezentujemy tzw. muzykę popularną, no i ciągle odnawiamy skład zespołu.

— Jacy piosenkarze przewinęli się przez wasz zespół?

— Wspólnie z nami zaczynali dzisiejsi czołowi piosenkarze polscy: Michał Burano, Czesław Niemien, Wojtek Korda, Ada Rusowicz, Maciej Kosowski oraz Toni Keczner.

— Czy po ostatnim nagraniu „mszy bitowej” macie coś jeszcze w zanadrzu?

— Niedawno skończyliśmy nagrania dla „Studia Rytm” oraz dla programu III parady piosenek najlepszych polskich zespołów młodzieżowych.

— Ostatnio wystąpił, Jaś, w TV Giełdzie Piosenek z utworem, któremu rokujemy dużą popularność.

— Tak, nagraliśmy piosenkę „Mezyczna nigdy nie płacze”, która zaliczamy do piosenek bardzo ambitnych.

— Kaszu, a co ty nam możesz zareklamować?

— Nagralam razem z Henrykiem long-play zatytułowany „Zakochani są sami na świecie”, który powinien ukazać się w sprzedaży za kilka tygodni.

— Wasze następne plany?

— Wyjeżdżamy na Festiwal Piosenki Zaanążowanej do Kolobrzeg, w lipcu koncertujemy w Miedzybrodzku, dalej program „Non-stop”, na który wszystkich serdecznie zapraszamy, a we wrześniu odbędzie tournée po NRD. Rozmawiał: Michał Bitnik

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 11 z datą 1—15 czerwca 1969 r.) zawiera szereg cennych i ciekawych artykułów, które warto przeczytać. Są to m. innymi: Renaty Zwoźniakowej: „Wielka Dorożność” na temat wojny, jako tematu literackiego; Ludwika Damonia: „Droga do Rzymu” — wspomnienia uczestnika walk o Monte Cassino; Stanisława Pilecia: „Na rozdrożu” — o chłopach — ro-

DZIEŃ FOLKLORU

W Jabłonkowie odbył się — w ramach Dni Kultury Polskiej — DZIEŃ FOLKLORU. Poza seminarium sekcji folklorystycznej przy ZG PZKO, w którym wzięli również udział folklorysty z Polski, odbył się pokaz ze spółów regionalnych oraz występy gwiazd folkloru.

W ramach prac prowadzonych w czasie seminarium bardzo interesujący wykład na temat me chanizmu życia literatury ludowej wygłosiła dr Dorota SIMONIDES z Śląskiego Instytutu Naukowego z Opola. (x)

„NASZ KLUB” O JAWORZYNIE

Majowy numer miesięcznika Związku Młodzieży Wiejskiej, poświęconego pracy kulturalno-oświatowej w środowiskach wiejskich „NASZ KLUB” zamieścił obszerny artykuł Haliny LESZCZYŃSKIEJ pt.: „Zaproszenie w górę”, w którym omówione zostały walory turystyczne — krajoznawcze Jaworzynki.

Wiele miejsca poświęca autorka w swym artykule życiu kulturalnemu w Jaworzynie, roz-wijającemu się przy tamtejszym Klubie „Ruch”, który należy do czołowych placówek kulturalno-oświatowych nie tylko w powiecie cieszyńskim, ale również w województwie katowickim, dzięki różnym oryginalnym formom, głównie folklorystycznym w pracy klubu. Kończąc swoje rozważania, autorka zachęca do odwiedzenia Jaworzynki, zaś Klub i jego pracę stawia jako wzór godny naśladowania przez inne tego typu placówki kulturalno — oświatowe. (z)



PRZYGOTOWANIA DO 100-lecia urodzin W. I. Lenina

proszą radzieckie wydawnictwa z Intelligencją twórczą, Uchwały Komitetu do Spraw Wydawnictw oraz zwłazków twórczych pisarzy, artystów-plastyków i dziennikarzy przewidują szerokie, ambitne plany wspólnych przedsięwzięć. Tak np. cała działalność moskiewskiego Związku Pisarzy skupia się na przygotowaniach do wielkiego jubileuszu, które rozpocznie się w przededniu 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej. Już wówczas pisarze stolicy Kraju Rad opublikowali szereg nowych utworów na leninowski temat — powieści, nowel, sztuk, scenariuszy filmowych, opowiadań, szkiców.

Ponad 140 pisarzy uczestniczyło w stworzeniu „Leniniany” —

Poezji 1970, poświęcony całkowicie Leninowi.

Postać wielkiego wodza budzi ciągle ogromne zainteresowanie pisarzy, z każdym rokiem coraz bogatsze są leniniany, których podwaliny stworzyli jeszcze Gorki i Majakowski. W ostatnich czasach powstało cały szereg wybitnych utworów obrazujących życie i dzieło twórcy radzieckiego państwa — utworów zarówno poetyckich, jak i prozy. W doskonałej, prawdziwie świątecznej szacie ukazują się utwory W. Majakowskiego, S. Szczepaczewa, A. Twardowskiego, N. Pogodina, E. Kazakiewicza i wielu innych pisarzy. Niektóre książki będą wydane z no wymi, lepszymi ilustracjami.

Specjalne miejsce mają w planach wydawniczych artystyczne albumy, reprodukcje obrazów, portrety, plakaty i widokówki. Ukazą się reprodukcje najlepszych portretów Włodzimierza Iłjicza, wystawki dla szkół, domów kultury, plakaty, albumy — w tej liczbie poświęcone miejscom związanym z życiem i działalnością Lenina w Moskwie, Leningradzie, Ulijanowsku, Genewie i Paryżu. Niektóre z tych wydań opuściły już drukarnie i cieszą się wielkim powodzeniem. Ukazały się np. widokówki na leninowskie tematy P. Wasiljewa.

Literatura piękna i regionalna na jubileusz

placiatomowej antologii poświęconej współtowarzyszom pracy i walki Lenina. Zamierza się wznowienie rozszerzonej wersji tej antologii pod tytułem „Śladom leninowskich adresów”. Planuje się również wydanie zbiorów szkiców na temat leninowskich miejsc w Moskwie, realizacji leninowskich idei w dobie współczesnej, antologii utworów poetyckich obrazujących sylwetkę Iłjicza, zbiorów prozy literaturoznawczych o odbiciu leninowskiej tematyki w utworach pisarzy radzieckich i zagranicznych, w twórczości ludowej itp.

Planuje się ogłoszenie ogólnomoskiewskiego konkursu na najlepszą sztukę poświęconą 100-leciu urodzin Iłjicza, a także konkursu na najlepszą pieśń związaną tematycznie z jubileuszem. Wielkim wydarzeniem stanie się w życiu stolicy Dzień

Kierownictwo Związku Radzieckich Artystów-Plastyków, jak również wydawnictwa „Aw-rora”, „Planeta”, „Sowietiskij Chudożnik”, „Iskusstvo” i „Chudożnik FRSSR” troszczą się o to, żeby wydania poświęcone W. I. Leninowi odznaczały się rzetelnością i najwyższym poziomem artystycznym i poligraficznym.

Warto dodać, że starannie przygotowaną do 100-lecia urodzin Lenina również wydawnictwa republik i obwodów Kraju Rad. W Federacji Rosyjskiej np. ukazało się w minionym półroczu ponad 500 tomów poświęconych Iłjelowi, a na jubileusz wydane zostały 300. Na Ukrainie, nakładem „Polizdatu”, wydanie m. in. pełne wydanie Dzieł, specjalna biblioteczka utworów Lenina dla uczniów szkół średnich, 19 monografii i 197 innych tytułów o łącznym nakładzie 9.100.000 egzemplarzy. (n)

Nowe „POGLĄDY”

botnikach na tle przemian gospodarczych i przemysłowych w Rybnickim Okręgu Węglowym; Edmund Odorkiewicz: „Zygmunt Walter-Jankego”; „Dwugłos o „Podziemnym Śląsku”;

Zbigniewa Jerzego Nowaka: „W pobliżu teatru” — o Jerzym Szaniawskim; Michała Spruskiego w cyklu: „Współczesne poezje polskie” (11) — „Światło, mrok, gorzkość” — o twórczości Janiny Zabłazewskiej.

Bogata kronika życia kulturalno — oświatowego oraz naukowo-artystycznego w naszym województwie dopełnia ten interesujący numer „Poglądów”. (fz)



MATKA — M. Gorki. Jest to wzruszająca, nacechowana głębokim humanizmem opowieść o bohaterstwie, pełnej poświęcenia matce rosyjskiego rewolucjonisty. Powieść ta po raz pierwszy w literaturze rosyjskiej przedstawia walkę rewolucyjnego proletariatu przeciw caratowi. PIW, cena zł 15.

WYPRAWY WIKINGÓW — A. J. Guriewicz. Książka przedstawia dzieło i upiór, zabójczych i niejedno-krotnie odkrywczych wypraw, jakie w IX—XI w. podejmowali skandynawscy żeglarze i wojownicy, wyprowadzając się do dalekich krajów. Prezentuje przyczyny tej ekspansji, jej dramatyczny przebieg i wpływ na losy Skandynawii i w ogóle Europy. Wzrost życia mieszczańców dawnej Skandynawii, ich obyczaj, wierzenia, sztuka, technika budownictwa okrętów i sposoby wojowania. WP, cena zł 10.

ZDOBYCIE KOŁOBRZEGU, PSIE POLE — K. Bunsch. Wydawnictwo Literackie przystąpiło do wznowienia cyklu powieści historycznych Karola Bunscha. Cykl ten zawiera wszystkie utwory tego autora, których akcja rozgrywa się w okresie Polski Piastowskiej. WL, cena zł 22.

WYBRANE ZAGADNIENIA ROZWOJU KULTURY W POLSCE. Tom prezentuje prace z pogranicza badań empirycznych nad upowszechnieniem kultury oraz teoretycznych uogólnień w tym zakresie. Artykuły zawarte w tym tomie są rezultatem wstępnego rozeznania w dziedzinie badań nad współczesną kulturą polską, polityką kulturalną, działaniem i funkcjonowaniem Instytutu kulturalnych. CPARA, cena zł 26.

DOKSZTAŁCANIE I DOSKONA-

LENIE ZAWODOWE PRACUJĄ-CYCH — S. Trundziuk. Licznemu gronu działaczy oświatowych i gospodarczych, organizatorów dokształcania i doskonalenia zawodowego kadr w naszych zakładach pracy udostępniona zostaje nowa, dawno oczekiwana publikacja. Autor zebrął w niej i przedstawia usystematyzowane informacje na temat obowiązujących w naszym kraju wymagań kwalifikacyjnych w określonych zawodach i na stanowiskach pracy oraz możliwości wykształcenia tych kwalifikacji przez dokształcanie zawodowe. Wyd. Związkowe CRZZ, cena zł 30.

NIĆ ŻYCIA, WSTĘP DO BIOLOGII MOLEKULARNEJ, J. C. Kendrew. Autor pisze o roli białek, ich budowie i syntezie, o kwasach nukleinowych stanowiących te „nić życia”, ich znaczeniu w przenoszeniu cech dziedzicznych. WP, cena zł 10.

KSIAŻKI NADESŁANE Kontrybucja — R. Bratny. Iskry, cena zł 30. Adam Mickiewicz — M. Demala. Iskry, cena zł 15. Opowieść z Pantaluzi — A. Szan-per. WL, cena zł 30. Troje niesprawiedliwych — O. Terlecki. WL, cena zł 10. Zaczynałem u Lilipapa — B. Dziubek. KIW, cena zł 20. Jak mówić i pisać poprawnie — M. Nalepińska. WP, cena zł 4. Bruno Jasieński — Anatol Stern. WP, cena zł 15. Złotka śpiewających traw — S. Flaszarowa — Muskat. WM, cena zł 22. Zapiśki Kowalkina — L. Leonow. PIW, cena zł 10. Świętista Iga — Anna Kłodzka. Cyt., cena zł 15. Skok Amierci — A. Czubot. Iskry, cena zł 6. Słownik minimum niemieckiego — polski, polski — niemiecki, WP, cena zł 25. O milownym nożeniu u dzieci — W. Beer. PZWL, cena zł 4. O dojrzewaniu seksualnym — L. Beck. PZWL, cena zł 8. Mój wiatr, moja noc — J. A. Frask. Wyd. Literackie, cena zł 15. Rozmowy uchodźców — B. Brecht. PIW, cena zł 20. Szczęśliwy dzień w Reno — P. Quentini. Iskry, cena zł 20. Kartki na wietrze — W. Kubański. Cyt., cena zł 10. Miejsce człowieka — R. J. Sender. PIW, cena zł 18. Krępowanie Bureka — W. Jęgorow. Iskry, cena zł 12. Stanisław Leszczyński — M. Lech. KIW, cena zł 10. Piłkarska nożna w Polsce w latach 1921—1968 — A. Radoń. SIW, cena zł 30. (MI)

W związku z notatką pt. „Postępy na... papierze” PKS zawiadomiła nas, że z chwilą wejścia w życie nowego rozkładu jazdy autobusów, tj. z dniem 1 VI br., postulat mieszkańców Krasnej dotyczący przeniesienia przystanków autobusowych zostały uwzględnione. Pierwszy z przystanków zostaje usytuowany w pobliżu szkoły, drugi natomiast koło Spółdzielni „Elektrometal”.

ciw takiemu zmasowaniu sił i fu-
nak w tym, aby nie był to tylko
wrz z unifikacją życia klubow-
cie następil proces, soryzający
sfery prawdziwie sportowej tak
jak i zespołb kierowniczych.

Z tą atmosferą — jak wiemy
Stad rozczarowania, sąd wyrzek-
wanie się z szeregów dzislarzy
i zdolnych organizatorów. Ze
wiąże się ściśle proces dobrej pro-

Zgłoszenia do mistrzostw należą
przesyłać pod adresem: PKKF
Cieszyń, ul. Kochanowskiego 14, tel.
1672.

clw takimiu zmasowaniu sil i funduszow. Rzecz jednak w tym, aby nie byl to tylko akt formalny, by wraz z unifikacja zycia klubowego w naszym miescie nastapil proces, surzyzajacy rodeniu sie atmosfery prawdziwie sportowej tak wzród zawodników, jak i wspanialej klimatu, jak wemy — nie bylo dobrze. Stąd rozczarowania, sad wyrzekania, stad wycofywanie sie z szeregow dzialaczy, ludzi ofiarnych i zdolnych organizatorów. Ze sprawa polaczeniowa wzage sie acicie proces dobrej propagandy i o czy-

warunków wypoczynku bez ruchu, a więc nie as-
tywnego? — Przecież więc, jak wale momentów wzięcie się za
sprawę sportu, którego brak powoduje zachwianie
równowagi psychicznej i fizycznej, osłabienie spraw-
ności ekonomicznej i technicznej, nadmierzenie
zdrowia etc. Oczywiście jeśli w sporcie widzieć be-
dzemy nie tylko wycyzn, nie tylko masowość, ale
proces regeneracyjny, towarzyszący człowiekowi
w każdym wieku, to naszym znakiem wywoławczym
jest — ruch. (Wł. O.)

Naklad: 17.500 egz.

1402124 170000 0501

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNIC-
IWO PRASOWE BSW "PRASA",
KATOWICE, ul. Mysłowska 1. Druk
Prasowe Zakłady Graficzne BSW
"Prasa" Katowice, ul. Liebknechta
nr 23. Redaguje KOLEGIUM. Adres
Redakcji: Cieszyń, Rynek 12. telefo-
ny: centrala 15-32, redakcja naczelny
merate przyjmują listownie, urzędy
Poczty i "Ruch" 10 każdego m-ca za
nie. Wychodzi co warunkach prenumeraty
Poczty i "Ruch". Materiałów nie za-
racza. Za treść ogłoszeń nie odpowia-

infor mator

OBEJMUJE OKRES OD 7
DO 13 CZERWCA

KINA

Cieszyn PIAST: 4-8 Gringo, 9-11 Dwa tygodnie we wrześniu, od 12 Pan Wołodyjowski. Skoczów PODHAŁE: do 8 Wszystko na sprzedaż, 7-8 Na pad stulecia, 10-11 Wspaniałe wakacje, od 12 Piękna Anglika.

Strumień WISŁA: 6-8 Czardziejska lampa Aladyna (II seans), Przez gęsty las (II seans), 9-11 Druga prawda, 12-13 Ach ci młodzi.

Ustron UCIECHA: do 6 Wspaniałe wakacje, 7-9 Ciężkie czasy dla gangsterów, 10-12 Molo, od 13 Jak ukradł milion dolarów.

Wiśła MARZENIE: do 6 Molo, 7-9 Jak ukradł milion dolarów, 10-11 Testament Agi, 12-13 Prywatna burza.

Brenna BESKID: 6-8 Grek Zorba, 11-12 Manewry „Dniepr”, od 13 Ostatni po Bogu.

Golezów SZAROTKA: 8-8 Dr Crippen przed sądem, 10-11 Celuloza, od 13 Pod gwiazdą tryfiską.

Istebna OLZA: do 5 Najlepszy na torze, 7-8 Druga prawda, 11-12 Dywersanci.

Pogórzów ONDRASZEK: 7-8 Hrabina Cosel, 10 - Popiół i diament.

Zebrzydów SYRENA: do 6 Popiół i diament, 7-8 Testament gangstera, 12-13 Irena do domu.

Teatr

7 czerwca, godz. 18: „Spotkamy się znów” — estrada, organizowana przez ZP ZMS Cieszyn.

13 czerwca, godz. 18 i 19: „Dziewczynka z zapalkami” — progr. sekcji rytmicznej TS „PIAST”.

Dom KULTURY

10 czerwca, godz. 14: PTE Wykład: „Aspekty gospodarcze II Planu”, godz. 17: Chór ZPITZC, godz. 18: Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne.

MUZEUM

CIESZYN — ul. Regeera 6, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 14-18.

APTEKA

CIESZYN: od 7 do 14 czerwca br., dyżury nocne i świąteczne pełni apteka nr 73 plac Łondzina 1 (tel. 12-87). Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 17), Ustron, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wiśła - Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Pszczyńska 17 (tel. 37) — pełnia dyżury nocne i świąteczne. Zebrzydów — bez dyżuru nocnego. Istebna - Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.

KOMUNIKATY

STONKA ZAGRAZA PLANTACJOM

Powiatowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Cieszynie zawiadamia, że 1 ogólna przeciwstonkowa lustracja plantacji ziemniaczanych na terenie powiatu zostanie przeprowadzona w dniu 11 czerwca 1969 r. (środa), w godz. od 8 do 12. W razie deszczu, termin przesunięty zostanie na następny pogodny dzień. Zgodnie z Zarządzeniem nr 11/68 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach w sprawie zwalczania stonki ziemniaczanej, do obowiązków użytkownika upraw ziemniaczanych należy: 1) udział w lustracjach ogólnych, 2) przeszkadzanie przynajmniej raz w tygodniu własnych plantacji ziemniaczanych, 3) niszczenie samosiewów ziemniaczanych na polach i kopowiskach, 4) zgłaszanie wykrytych ognisk u przodowników ochrony roślin lub w prezydium rady narodowej, 5) likwidowanie ognisk (na własny koszt), 6) przeprowadzenie powszechnego i kompleksowego zwalczania stonki. W przypadku uchylenia się od tych obowiązków stosowane będą sankcje karne.

W związku z masowym wylotem motyli owocówki jabłkowej i śliwkowej należy przystąpić do oprysku jabłoni i śliw jednym z następujących preparatów: folithion 50 w stężeniu 0,15 proc., owadofos płynny w stężeniu 0,15 proc. lub lebaycid 0,15 proc.

Wymienione środki są do nabycia we wszystkich sklepach GS Samopoc Chłopska oraz Spółdzielni „Ogrodnik”.

W związku z masowym wylotem motyli owocówki jabłkowej i śliwkowej należy przystąpić do oprysku jabłoni i śliw jednym z następujących preparatów: folithion 50 w stężeniu 0,15 proc., owadofos płynny w stężeniu 0,15 proc. lub lebaycid 0,15 proc.

Wymienione środki są do nabycia we wszystkich sklepach GS Samopoc Chłopska oraz Spółdzielni „Ogrodnik”.

Wymienione środki są do nabycia we wszystkich sklepach GS Samopoc Chłopska oraz Spółdzielni „Ogrodnik”.

Wymienione środki są do nabycia we wszystkich sklepach GS Samopoc Chłopska oraz Spółdzielni „Ogrodnik”.

Wymienione środki są do nabycia we wszystkich sklepach GS Samopoc Chłopska oraz Spółdzielni „Ogrodnik”.

Wymienione środki są do nabycia we wszystkich sklepach GS Samopoc Chłopska oraz Spółdzielni „Ogrodnik”.

SZCZĘŚLIWE — ROZEŚMIANE DZIECIŃSTWO



KIEDY KAŻDY ZACONEK ma swoją nazwę...

Pisaliśmy już, że w Jaworzynie i nie tylko w tej wsi, są tzw. „dwory”, czyli dzielnice, że oddzielne nazwy mają nawet domy. A do tego, bogatego słownictwa, wchodzącego w zakres nazewnictwa, dodajmy jeszcze, że każdy gospodarz w Jaworzynie określa jakimś nazwaniem część swojego gospodarstwa. Maria Bury, która ma nie więcej niż 20 arów pola, tak nazywa poszczególne partie swego ubo-

giego posiadania: w dolinie, w małej dolinie, u Olecki, u Lipy, pod polem nad brzezami, za Ondruszami, w polu, w wylocie, pod domami, u laski, we wycie, pod ośmą, za studzienką, u smreczka, na kopanicach, u trzeszonki, pod kopanicami, za wodem, za pasiekami i na nowinach. Wystarczy dziecku wymienić nazwę polutki, by to udało się na określenie zagonek. Paweł Polak, mieszkający

w „dworze” Bilk, ma znowu takie określenia na małe polacie swego góralskiego królestwa: pod bagna, bagna, u bagien, wylewiska, nad wylocem, grapa, kępka, niżej stodołsko, wyżni stodołsko, nad Jaskiem, w nowince, na kopanie, w dolinie u gruski, w salszu.

Natomiast znany gawędziarz Paweł Rucki tak nazwał swoje małe parcelki: pod przegonem, na wylewiskach, nad wylocem, u buka, na równi, pod przypoką, na młacie, stodołsko, kępka, podsadzie, w zagródzie, na groniu i na groniu za cęstą.

To bogate słownictwo naszych górali zasługuje na zainteresowanie językoznawców i dialektologów. (X)

JASZOWIEC

LICZNIE ODWIEDZANY

Mimo niesprzyjających warunków coraz liczniejsze rzesze turystów z całego kraju odwiedzają kombinat wczasowo-wypoczynkowy w Jaszowcu. W ciągu ubiegłych dni gościli tu wycieczki młodzieży szkolnej z Gdańska, Opola i Krakowa, podziwiając zarówno piękno naszych Beskidów jak i nowoczesność „Mazowsza”, „Gwarka” i innych obiektów wczasowych. Również coraz częściej nawiedzają Jaszowiec grupy turystów samochodowych z zagranicy. (pl)

Ludzie i Wydarzenia



W Katowicach, w sali Biura Wystaw Artystycznych, czynna jest wystawa seniora Klubu Fotografii Prasowej, wieloletniego fotoreportera CAF, Kazimierza Seko. W jego dorobku (około 200.000 zdjęć) nie brak również zdjęć z terenu Cieszyńskiego. Oto np. prezentowana na wystawie „Cieszyńska Weneja”.

JAKIE zakłady przemysłowe można zwiedzać?

W roku uroczystych obchodów 25-lecia PRL organizatorzy turystyki masowej szlakiem naszego dorobku w czterdziestym, otrzymują zaowalutowany wykaz zakładów pracy, które zostały udostępnione do zwiedzania uczestnikom wycieczek krajowych i zagranicznych. Na wa lista obejmuje 220 wybranych, najciekawszych zakładów we wszystkich województwach. Opracowana ona została przez GKKFIT w ścisłym porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami i instytucjami centralnymi.

Podajemy niektóre przedsiębiorstwa, które udostępnione zostały zwiedzającym na terenie naszego województwa. Oto one: Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Z. Modzelewskiego w Częstochowie, Zakłady Przemysłu Włókiennego im. I. Niedozielskiego w Bielsku-Białej, Zakłady Przemysłu Włókiennego im. P. Flindera w Bielsku-Białej i Częstochowie, Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Częstochowie.

Ponadto w samym Bielsku możemy zwiedzać: Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Bielkon”, Bielskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, im. Gen. Świerzeżewskiego, Bielskie Zakłady Włókiennicze, Bielskie Zakłady Urządzeń Technicznych i Fabrykę Aparatów Elektrycznych „APENA”.

Z zakładów cieszyńskich zestawienie zawiera następujące zakłady pracy: „Juwienia”, Garbarnię w Skoczowie, CFN i CELME, Wycieczkowiec mogą nadto zwiedzać niektóre kopalnie, m. in. „Zahrze”, jak również Tartak Kobiór, Centralną Stację Ratowniczą w Bytomiu i Elektrownię w Łągiszy. (X)

Z NASZEGO ARCHIWUM



W tym czasie kiedy Cieszyn przemierzał tramwaj, a wiec w drugim dziesięcioleciu naszego wieku, ulica Armii Czerwonej nosiła nazwę ulicy Stefani. Kilka słów na temat samego tramwaju: uruchomienie jedynego w naszym mieście linii tramwajowej, od restauracji „Pod Słońcem” przy ul. Wzwyża Brama do dworca kolejowego w Cieskim Cieszynie, nastąpiło w roku 1909. Jak wtedy mawiali dowódcy, była to najdłuższa linia na świecie. bowiem od dworca w Cieskim Cieszynie wiodła kolo Polaka (sklen tekstylny), przez Sahare obok lwa (nazwa anteki na Saskiej Kępie), następnie przez Amsterdam (kramikarz), Olze, kolo anioła (apteka pod Zamkiem) i dalej przez Rynek aż pod „słońce”. Ostatni raz tramwaj przejechał ulicami Cieszyna dnia 15 maja 1921 roku, po czym został zlikwidowany. Jednym z motorniczych był Józef Kobut z Cieszyna (pracował 7 lat aż do końca istnienia tego środka komunikacji miejskiej), który nadesłał nam ulży zamieszczone zdjęcie z roku 1920. Serdecznie dziękujemy także p. Soni Iwanek oraz Ciesławowi Kogutowi za wypożyczenie archiwalnych wido-ków naszego miasta. Reprodukcie wykonał Tadeusz Kononczek (K)



GO-CARTY są nieznaną w Cieszynie dyscypliną sportową. Mimo to odnotować fakt pionierskich w tej dziedzinie poczyni, młodych entuzjastów mini-samochodzików. Mają oni podobno wziąć udział w najbliższych zawodach, jakie rozegrane zostaną w Ustroniu. Z tego powodu młodzi go-cartowcy zawięzieli trenują. Nic dziwnego: mają ambicję zająć najlepsze miejsce w wyścigach.

z ukosa „SPORTOWE” decybele

I tu zaczyna się cały ambaras. Trendingi odbywają się na targowisku miejskim, tuż opodal śródmieścia, pod oknami robotniczej dzielnicy mieszkaniowej, gdzie po pracy wypoczywają zmęczeni ludzie, lub też zatrzymują się przed nocną zmianą w fabrykach. Go-carty natomiast odwrotnie proporcjonalnie do swej wielkości, potwornie hałasują. Nie pomagają zamknięte szczelnie okna, „sportowe” decybele nieubita gnie wdzierają się do mieszkań, drażniąc zmęczony system nerwowy... Amatorskim poczynianiom

kilku młodych zapaleńców, trzeba niezwłocznie „wyjść naprzeciw”. Winny to uczy-nie cieszyńskie kluby sportowe lub Liga Obrony Kraju i w pierwszej kolejności pomyśleć o położonym z dala od dzielnic mieszkaniowych, placu treningowym. Wydaje nam się, że idealnym miejscem byłaby bieżnia boiska „Pod Walką”.

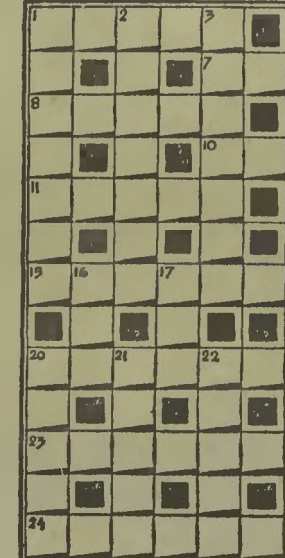
W każdym bądź razie hałaśliwe treningi pod oknami setki — jeśli nie więcej — mieszkańców Cieszyna, są zjawiskiem wybitnie aspo-lecznym i jako takim — godnym napiętnowania. (TK)

KRZYŻÓWKA

(TYM RAZEM GWAROWA)

POZIOMO: 1. miska do mycia — gw. 4. długi surdut — gw. 7. albo lub — gw. 8. miejsce urodzenia historyka M. Kromera, 9. polędz konny, 10. plączące drzewo, 11. sól kwasu ostonego, 12. bywa taki stary pień — gw. 15. okłask, uznana, 18. liczba, 20. gędzi — gw. 23. ręcznie zwinięte papierosy — gw. 24. niższy stopień duchownego.

PIONOWO: 1. chorowita, słaba osoba — gw. 2. miara do mierzenia zboża — gw. 3. w ogóle, wcale — gw. 4. świntuch (o człowieku) — gw. 6. padaczka — gw. 8. pacynki, mario-



Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 16 czerwca br. nadesła pod adres Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” Cieszyn, Rynek 12, prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 21: „Głosujemy na kandydatów Frontu Jedności Narodu”.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Helena Broda — Ochaby Ma-ba, Henryk Grzyb — Ha-lich, Stanisław Mikołajczyk — Strumień, Kazimierz Sadlik — Kozy, Jan Kosmala — Cieszyn. Nagrody wysyłamy pocztą.

ZE STARYCH DZIEJÓW

DWÓJA Stanisława Wyspiańskiego

W związku z setną rocznicą urodzin Stanisława Wyspiańskiego warto przypomnieć interesujący szczegół z życiorysu wybitnego artysty. Otrzymał nagrodę autora „Wesela” z języka niemieckiego był m. in. Cieszyński, Jan Molina, pochodzący bodaj z Hermanic. Molina należał do rygorystycznych pedagogów i nie znowi uczniów wybijających się ponad szereg szkolarski. Toteż gdy jego znakomity uczeń napisał wypracowanie na temat Hermana i Dorothei... wierszem, oburzenie Molina nie miało granic. Czyż dziwi, że Wyspiański dostał z tego wy-pracowania stopień niedosta-teczny?

Na marginesie tej ciekawostki warto przypomnieć, że Jan Molina należał do zagorzałych Niemców i jako taki zwalczał Macierzą Szkolną Ziemi Cieszyńskiej. I tak, gdy w Krakowie przeprowadzano zbiórkę na tę zasłużoną organizację, starał się jej przeciwdziałać, twierdząc, że pieniądze, przeznaczone na Macierz, nie są właściwie wykorzystywane. Do swej akcji, skierowanej przeciwko Macierzy, wykorzysty-wał również Jan Molina hała-szystyczne pismo „Nowy Czas”, wychodzące na Śląsku Cieszyńskim. (X)

Szukamy śladów starego Cieszyna

KTO MOŻE UDZIELIĆ INFORMACJI

Ekipa badająca podziemia Cieszyna zwraca się z prośbą o udzielenie informacji lub wskazówek, które ułat-wiłyby odszukanie wejść do tuneli i niektórych piwnic.

● Wzdłuż murów Muzeum biegł podziemny tunel, który przed wojną po-siadał wylot w okolicy dzisiejszej Drukarni przy ul. Pokoju. W którym miejscu należy szukać tego wylotu?

● Pod budynkiem nr 18 w Ryнку (obecny pawilonik wystawowy) istnieją trzy-kondygnacyjne piwnice. W latach powojennych wejście (a prawdopodobnie dwa wej-scia) zostały zamurowane i

zakryte warstwą betonu. Apelujemy do murarzy, wykonujących te prace, o in-formacje w tej sprawie.

● W pobliżu baseniku na Ryнку z rzeczą Floriana, prawdopodobnie po jego pół nocnej stronie, istniało zej-scie, wiodące nie tylko do podziemnego zbiornika wodnego, ale także posiadające połączenie z tunelem, prowadzącym w kierunku Teatru. Potrzebne jest dokładne określenie miejsca, w którym zejście to istniało.

● Ekipa poszukuje także wiadomości na temat dwukondygnacyjnych piwnic pod budynkami przy ul. Armii Czerwonej.

Informacje w tej sprawie prosimy przesyłać pod adre-sem Redakcji „GŁOSU” (Cieszyn, Rynek 12) lub przekazywać telefonicznie (nr 13-32).

Roman Bieleś powiadomił nas, że na polu ornym w pobliżu zamku „Czarnej Księżnej” w Markłowicach, koło Cieszyna bardzo często natrafia w czasie orki na kamienie. wyrwane lemieszem pluga z ukrytych pod ziemią twierdzi, że natrafił tam także na tajemnicze sklepienie.

KATOWICE

SOBOTA, 1 CZERWCA

8,30 „Upadek Aleksandra Wielkiego” — film bulg., 11,00 Sportu szkolnego, 18,10 Aktualności, 16,40 Konkurs ple-cu milionów, 17,45 Prog. filmowy, 18,00 Spotkania z przyrodą, 18,35 Pegaz, 19,30 Monitor, 20,05 Wieczorne rozmowy, 20,20 Festiwal Piosenki Radzieckiej, 21,30 Wiad. sportowe, 21,55 KIF „Miłość i gniew” film ang. 23,30 Film z mityngu LA.

Ważniejsze TELEFONY

CIESZYN Pogotowie MO: 07, 11-09, 11-70. Straż Pożarna: 08, 10-06, 10-06. Pogotowie Rat.: 09, 10-24. Postój taksówek: 18-00. Dworzec PKS: 12-79.

SKOZÓW Posterunek MO: 213. Pogotowie Rat.: 209. Straż Pożarna: 08, 230. Postój taksówek: 441. Dworzec PKS: 258.

WISŁA Posterunek MO: 997. Pogotowie Rat.: 25-58, 999. Straż Pożarna: 998. Postój taksówek: 24-30. Dworzec PKS: 27-15.

PROGRAM TYGODNIA

CIĘKAWSZE POZYCJE

NIEDZIELA, 8 CZERWCA

8,30 ZSRR w obiektywie kamery, 9,50 Sport i zabawa, 10,30 Bawcie się z nami, 11,25 Przedstawiamy Wam film radz., 12,10 Podmorscy przyjaciele — film (Encyklopedia morza), 13,00 Ojczyźnie kwiat czerwony, 13,30 Film kr/mtr, 13,45 W wodełowym nastroju — prog. rozrywkowy, 14,20 PKF, 14,30 Teleturniej, 15,25 Piorkiem i węglem, 15,30 Kabaret „Dymek z papierosa”, 16,45 Ludzie i zdarzenia, 17,00 ME w boksie, 20,45 Spotkanie z pisarzem Aliną i Czesławem Centkiewiczami, 21,15 „Piękna Hipolita” film, 22,45 Wład. spor towe.

PONIEDZIAŁEK, 9 CZERWCA

16,48 Zwierzyniec: m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleberry” — film, 17,30 Echo stadionu, 17,55 Fabryczne menu, 18,25 Aktualności, 18,45 Eureka, 20,10 Teatr TV: „Pan inspektor przyszłości”, 21,40 Wła domości sportowe, 22,00 Panorama literacka.

WTOREK, 10 CZERWCA

10,35 „Czarna pantera” — film, 16,50 Aktualności, 17,20 „Czarna pantera” — film, 18,45 Czarna zmiana, 20,05 Ekran Młodych.

ŚRODA, 11 CZERWCA

9,25 „Czerwony atrament” — film, 16,45 Zrob to sam, 17,00 Związek Zielonego Zeszytu, 17,20 Magazyn TPE, 17,30 Aktualności, 17,45 Człowiek, a Ziemia, 18,10 Coś niecoś o symboli, 18,45 Perspektywy techniki, 20,00 Studio współczesne: „Oskarżony” W. Dymnego, 21,15 PKF, 21,30 Włócz baletowy, 22,00 Światowid.

CZWARTEK, 12 CZERWCA

16,45 Ekran z bratkiem: m. in. „Wyspa skarbów” — film, 17,50 Aktualności, 18,05 Polska zza siódmej miedzy, 18,35 „Faust i Malgorzata” — pr. muzyczno-poetycki, 20,05 Nad Odrą i Baltykiem, 20,35 Teatr Kob: Henri Dofault — „Kłamstwo”.

PIĄTEK, 13 CZERWCA

9,25 Film, 16,45 Kino „Ptyś”, 17,05 Aktualności, 17,20 Robotniczy ruch sportowy, 17,35 Nie tylko dla pań, 17,55 „Don Kichot”, 18,25 Teleturniej, 18,45 Refleksje, 20,05 „Z Merkury na Ty”, 20,50 Katowicki Teatr na Ty: Jerzy Broszkiewicz „Skan dal w Hellbergu”, 22,40 10 minut recenzji.

UWAGA! Za zmiany w pro-gramie TV — Redakcja nie odpowiada.



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 24 (680)

15 CZERWCA 1969 r.

ROK XV

GRYŻBOŃ mistrzem Śląska

KATOWICE (x). Na odbytych w ubiegłym tygodniu lekkoatletycznych mistrzostwach Śląska juniorów doskonały zawodnik Stali — Zbigniew Gryźboń zajął zdecydowanie pierwsze miejsce, zdobywając tym samym tytuł mistrzowski. Następnego zawodnika wyprzedził on aż o 8 metrów!



Rozpoczynają się »Dni Skoczowa«

SKOCZÓW (x). W niedzielę dnia 15 bm. rozpoczynają się tu tradycyjne „Dni Skoczowa”, które zainaugurują wspaniałą na Rynku. W ciągu całego tygodnia przewidziano szereg atrakcyjnych imprez, m. in. występy Państwowego Teatru Zagłębie z Sosnowca i Zespołu Pieśni i Tańca „Beskid” z Bielska - Białej. W dniu 10 bm. odbędzie się tradycyjny jarmark na Rynku miejskim oraz wielka rewia mody „Lato 1969”. W dniu następnym przewidziano konkurs orkiestr oraz występ reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Kopalni Siemianowice. Zakończenie obchodów „Dni” nastąpi w dniu 22 bm. w parku nad Wisłą, gdzie odbędzie się Festyn Ludowy.

W czasie trwania „Dni Skoczowa” w pawilonie MDK „Tryton” czynna będzie wystawa obrazów Nikifora z Krynicy i Teofila Ocieplki.

Szkola jakiej dotychczas nie było

CIESZYN (pl). Jak nas poinformowano z dniem 1 września br. uruchomione zostanie po raz pierwszy w kraju szkoła nowego typu — Pomaturalne Studium Poligraficzne dla Pracujących, w specjalności „redaktor techniczny”. Do szkoły tej przyjmowani będą pracownicy zatrudnieni w redakcjach technicznych wydawnictw, gazet, w małej poligrafii różnych instytucji i drukarni, jak również w korekcie i kalkulacji wydawniczej, posiadający świadectwo ukończenia liceum ogólnokształcącego.

Studium trwać będzie 2 lata. Po ukończeniu absolwent otrzyma dyplom technika - poligrafa i uprawnienia do pracy w zawodzie redaktora technicznego. Dla pracujących na terenie kraju uruchomione będzie Studium Zaoczne.

Studium, które mieści się w gmachu Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 w Warszawie, ul. Stawki 14, przyjmują zgłoszenia do 10 sierpnia br.

Zlewnia mleka powstanie w Kończycach

KOŃCZYCE MAŁE (cz). Jeszcze w tym roku rolnicy wioski otrzymają nowoczesną zlewnię mleka. Obiekt stanie niedaleko remizy OSP i będzie podobny do zlewni mleka w Kończycach Wielkich i Państwskich.

Investorem jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Pruchnej, koszt wyniesie około 500 tys. zł.

Inauguracyjne sesje Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej

Realizacja programu Frontu Jedności Narodu patriotycznym obowiązkiem każdego obywatela

CIESZYN (n). Podniosły i uroczysty charakter miała inauguracyjna sesja Powiatowej Rady Narodowej, która obradowała dnia 8 czerwca w Cieszynie. Przybyli na nią serdecznie witani: członkowie Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR z członkiem KW Partii w Katowicach, I sekretarzem KP PZPR tow. Antonim HUCZKIEM, prezes PK ZSL Jan KOHUT, prezes PK SD Franciszek RYCHLIKI, przewodniczący PK FJN tow. Paweł FRANEK, poseł Ziemi Cieszyńskiej do Sejmu PRL tow. Jan KOLDER oraz sekretarz Prezydium WRN w Katowicach tow. Stefan SKRZYDŁO.

Po złożeniu przez nowo wybranych radnych ślubowania, głos zabrał przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu tow. Paweł Franek, który dokonał oceny kampanii wyborczej i przebiegu wyborów w powiecie. Okres przedwyborczy — stwierdził mówca — charakteryzował się klimatem wysokiej aktywności politycznej, społecznej i pro-

dukcyjnej. Kampania wyborcza, w której zaangażowane były tysiące mieszkańców powiatu, stała się ogólnospołeczną, gospodarską dyskusją o najbardziej istotnych sprawach kraju i cieszyńskiego regionu. Dowiodła ona raz jeszcze, iż nasze społeczeństwo w pełni aprobuje politykę partii wyrażoną w programie FJN. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

CIESZYN (pl). W ub. czwartek, 12 bm. odbyła się pierwsza w nowej kadencji sesja Miejskiej Rady Narodowej. Przybyli na nią m. in. członkowie Egzekutywy KP PZPR z członkiem KW i I sekretarzem KP, tow. Antonim HUCZKIEM, przedstawiciele stronnictw politycznych, MK FJN oraz organizacje społecznych. Obecny był również kierownik Wydz. Przem. WRN, tow. Zdzisław Fluk. Po uroczystym akcie ślubowania radnych, głos zabrał przewodniczący MK FJN, tow. Władysław Żurek. W wystąpieniu swoim dokonał on oceny przebiegu kampanii wyborczej na terenie miasta stwierdzając, iż toczyła się ona w klimacie wysokiej politycznej aktywności społeczeństwa, stanowiącej wyraz poparcia dla programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

W okresie kampanii odbyło się ogółem 19 spotkań kandydatów do Sejmu PRL, do WRN i MRN, w których uczestniczyło prawie 2.700 osób. W trakcie tych spotkań mieszkańcy miasta wyrażali wiele sugestii i konkretnych wniosków, poszerzając

o nowe, realne propozycje, zmierzające do dalszego rozwoju Cieszyna. Spośród zgłoszonych ponad 60 wniosków, zdecydowana ich większość posiadała pełne, społeczne uzasadnienie. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Spotkanie z nestorami drukarstwa

CIESZYN (kb). W ramach obchodzonych w Cieszynie DNI DRUKARZA odbyło się w dniu 3 czerwca w świetlicy Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej spotkanie nestorów drukarstwa Ziemi Cieszyńskiej z najmłodszymi adeptami sztuki drukarskiej — młodzieżą uczącą się w szkole przyzakładowej pod okiem fachowych instruktorów pięknej, lecz trudnej sztuki drukarskiej.

W spotkaniu wzięli udział nestorzy drukarstwa cieszyńskiego: Franciszek Halski, Józef Morys, Zofia Janota i Jan Oskroba oraz sekretarz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii w Katowicach tow. Jerzy Wróbel, sekretarz Komisji Historii Ruchu Za-

wodowego przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Katowicach tow. Konrad Budzon, kierownik Klubu KO przy ZO ZZPP w Katowicach tow. Maciej Wrzesiński, przewodniczący Rady Zakładowej CDW tow. Leszek Szczygieł oraz przewodniczący zakładowej organizacji Związku Młodzieży Socjalistycznej tow. Piotr Gogółko.

Obszerną pogadankę o temacie historii drukarstwa w Cieszynie z dużym zainteresowaniem wysłuchała młodzież, jak również przemawiających po nim tow. Oskroby, Budzon i Wróbel, a następnie obdarowała nestorów drukarską kwiatami.

Czyn 25-lecia PRL

CIESZYN (pl). Załoga Cieszyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego zrealizowała przedterminowo w dniu 26 maja br. dla uczczenia wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, planowe zadania produkcyjne za okres 5 miesięcy br., dając dodatkową produkcję wartości blisko 500 tys. zł.

Dom gromadzki w. czynie społecznym

KOŃCZYCE W. (cz). W czynie społecznym budują mieszkańcy piękny dom gromadzki w centrum wioski. Budowę placówki zaczęto w sierpniu ub. roku. Fundamenty wykonało Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Strumieniu, roboty murarskie wykonała miejscowa ekipa. W br. planuje się oddać budynek w stanie surowym, a w przyszłym wykonać pozostałe prace.

W domu gromadzkim znajdują się pomieszczenia dla GRN, poczty, biblioteki wiejskiej, punktu lekarsko-dentystycznego, dwa sklepy wielobranżowe GS i salka zebrań na 200 osób.

Koszt tej inwestycji wyniesie 2 mln. zł.

Jaszowiec posiada ośrodek zdrowia

W Jaszowcu czynny jest nowy ośrodek zdrowia, mieszczący trzy przychodnie: ogólną, D i D1. Architektonicznie budynek dostosowany jest do śmiałych rozwiązań domów czasowych na Stolecznym Stoku, a zlokalizowany został w pobliżu Domu Nauczycieli, czyli w samym centrum czasowego osiedla.

Fot.: U. Garbiń

Punkty usługowe Spółdzielni Pracy »Jedność«

CIESZYN (cz). Spółdzielnia Pracy „Jedność” uruchomiła nowe punkty usługowe dla ludności. Mieszczą się one przy ulicy Wiejskiej, w nowym pawilonie wybudowanym przez MPRB Cieszyn.

Do pawilonów przeniesione zostały punkty szkieł obrazów i stolarski. Dotychczas mieściły się one przy ulicy Śrutarskiej, w ciemnych i niemięcych pomieszczeniach. Koszt budowy pawilonu wyniósł około 800 tys. zł.

Dwa hotele robotnicze wybudowano w Skoczowie



Na ukończeniu znajduje się budowany za Wisłą w Skoczowie, hotel robotniczy Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego. W okazałym, czteropiętrowym budynku zamieszka 200 pracowników. Również drugi hotel — Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego — budowany przy ulicy Szewczyka, jest gotowy w stanie surowym. N.z.: Hotel robotniczy za Wisłą. Fot.: Paweł Czupryna

Masz tylko miesiąc czasu!

8.000 zł na nagrody dla autorów wspomnień

Przypominamy, że termin nadsyłania wspomnień na ogłoszony przez naszą Redakcję i Referat Kultury Prezydium MRN w Cieszynie KONKURS z okazji 25-lecia PRL upływa z dniem 10 lipca br.

Celem KONKURSU jest uzyskanie materiału dokumentalnego związanego z okresem wyzwolenia Ziemi Cieszyńskiej spod hitlerowskiej okupacji, pierwszych lat powojennych i kształtowania się władzy ludowej na naszym terenie, a także z całokształtem przemian społeczno-gospodarczych w okresie 25-lecia PRL.

Na uczestników KONKURSU oczekują nagrody pieniężne i rzeczowe łącznej wartości 8.000 zł.

Odznaczenie państwowe Leokadii Zieleckiej



CIESZYN (x). Wiceprezes Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet w Cieszynie, członek Plenum i Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego w Łodzi, wieloletni członek Komitetu Miejskiego PZPR w Cieszynie — tow. Leokadia ZIELECKA, zatrudniona ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw techniczno-produkcyjnych w Cieszyńskich Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego „Juwenia”, odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Leokadia Zielecka już w 1945 roku rozpoczęła pracę w przemyśle dziewiarskim, stając w rzędzie pionierów tego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych. W okresie jej pracy w Cieszynie „Juwenia” przeszła okres modernizacji i znacznie powiększyła i poszerzyła swój profil produkcyjny.

Wysoka ocena skoczowskich odlewników

SKOCZÓW (pl). Komisja Współzawodnictwa Pracy działająca przy Zjednoczeniu Przemysłu Wyróbów Odlewniczych w Radomiu, przyznała Odlewni Żeliwa „SKOCZÓW” I miejsce za najlepsze wyniki produkcyjne i ekonomiczne, osiągnięte w pierwszym kwartale br. Dalsze miejsca we współzawodnictwie przedsiębiorstw branży odlewniczej zajęły: Fabryka Kotłów i Radiatorów w Łodzi, Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli i Koneckie Zakłady Odlewnicze w Koneckich.

Uzyskanie tak wysokiej lokaty jest zasługą całej załogi Odlewni, która już obecnie dokłada starań, by pomyślny start do realizacji trudnych zadań gospodarczych, zakończył się pełnym sukcesem na mecie roku 1969. Tym ambitnym zamierzeniem towarzyszą liczne zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne, podejmowane przez skoczowskich odlewników, którzy do końca maja br. wykonali dodatkowo ponadplanową produkcję odlewów grzejnikowych o wartości 800 tys. złotych.

Trudny egzamin lekkoatletów

ZABRZE (x). Na stadionie Górnik odbędzie się w sobotę i niedzielę 14 i 15 czerwca lekkoatletyczne zawody o indywidualne mistrzostwo Śląska seniorów. W zawodach tych wezmą też udział nasi, cieszyńscy zawodnicy ze Stali. I tak na starcie staną: Zbigniew Gryźboń — dysk i kula; Edward Czyż w biegu na 500 m.; Juliusz Mojżesik w biegu na 800 m.; Krystyna Pawlica w biegu na 100 m. przez płotki; Anna Pszczółka w rzucie oszczepem i Bolesław Szaftar w biegu na 100 m. i skoku w dal. Zyczymy im pomyślnych startów!



Inauguracyjne sesje Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Zadania wytyczone na okres następnych czterech lat nie są łatwe, ale zabezpieczają prawidłowy i wszechstronny rozwój Ziemi Cieszyńskiej. Przebieg kampanii wyborczej dowodzi, że istnieją wszelkie dane, by je z powodzeniem wykonać.

Charakterystykę, tę kampanię, tow. Franek poinformował, że odbyło się na terenie powiatu 31 spotkań konsultacyjnych, na których przedstawiono kandydatów FJN do rad. W dyskusji zabrakło 107 obywateli, którzy w większości poparli zgłoszone kandydatury. Dowodzi to, że partie i organizacje, które desygnowały swych przedstawicieli do rad, uczyniły to w sposób prawidłowy, kierując się właściwymi kryteriami doboru.

W drugiej fazie kampanii wyborczej odbyło się 47 spotkań społecznych z kandydatami do Sejmu i rad, z udziałem prawie 8.000 obywateli powiatu. Przemawiało 479 dyskutantów, wyrażając poparcie dla programu wyborczego Frontu Jedności Narodu oraz zgłaszając dodatkowe wnioski i postulaty. Z wstępnej analizy 279 wniosków wynika, że w większości są one słuszne, że wypływają z istotnych potrzeb terenu.

Podniosły i urzeczywistniły nastroje towarzyszyły samemu aktowi wyborczemu w dniu 1 czerwca. Już od wczesnych godzin rannych gromadzi się przed lokalami wyborczymi mieszkańcy. Zbiórki głosowali członkowie organizacji młodzieżowych, kolejarze, górnicy, sportowcy. Manifestacyjnie oddali swoje głosy członkowie KGW w Pruchnej, członkowie zespołów regionalnych w Lipowcu, Wiśle, Jaworynie i Istebnej, strażacy z Kończy Wielkiej, Puńcowa, Istebnej i innych miejscowości. Frekwencja była bardzo wysoka i wyniosła 96,6 proc. — nieomal o 1 proc. więcej niż przed 4 laty.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dotyczyły one bowiem spraw życia mieszkańców, a więc takich, jak: rozbudowa i modernizacja urządzeń komunalnych, rozszerzenie sieci placówek handlowych i usługowych, usprawnienie komunikacji kolejowej i autobusowej, uporządkowanie terenów rekreacyjnych w mieście i wsiach. Wszystkie te wnioski staną się uzupełnieniem zatwierdzonego w powszechnym głosowaniu programu Frontu Jedności Narodu.

Następnie tow. Żurek przedstawił najważniejsze zadania, jakie stoją przed nowo wybraną radą narodową podkreślając jednocześnie, iż trudne te zadania będą mogły być w pełni zrealizowane wówczas gdy pracę i poczynania obywateli radnych cechować będzie troska o rozwój naszego miasta, o poprawę warunków pracy i bytu jego mieszkańców, o dalszy rozwój naszej socjalistycznej Ojczyzny.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictwa Politycznych wystąpił i sekretarz KP PZPR, tow. A. Huczek. Na wstępie złożył on gratulacje nowo wy-

VIII Okręgowy Rajd Turystyczny

CIESZYN (K). Z chwila, gdy numer ten dotrze do rąk czytelników, na trasach Beskidów odbywać się będzie VIII Okręgowy Rajd Turystyczny, organizowany przez Kolo PTTK przy CFN i Zarząd Zakładowy ZMS. Odbywać się on w konkurencjach: pieszej, kolarskiej i motorowej.

Impreza ta, która śladem około 600 zawodników z całej Polski, znajduje swe zakończenie w Wiśle Małej w dniu 16. 6. br. przy pomocy Wycieczkowego PTTK — Nad Zaporą.

Z kolei głos zabrał i sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek, który w serdecznych słowach pogratulował radnym ich wyboru, oraz złożył życzenia pomyślności w ich trudnej, ale zaszczytnej pracy dla dobra mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej.

W ciągu dwu minionych kadencji — stwierdził mówca — zrobiono w powiecie sporo dla rozwoju przemysłu — powstały nowe zakłady, stworzono miejsca pracy dla wielu mieszkańców, zwłaszcza młodzieży. Obecnie stoi przed nami jeszcze trudniejsze zadanie — dokonania zwrotu od ekstensywnych do intensywnych metod gospodarowania zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie. Zgodnie z uchwałami V Zjazdu Partii i II Plenum KC PZPR, wzrastającą obowiązkowo rad narodowych w dziedzinie gospodarki, szczególnie ich rola koordynacyjna.

Zadaniem rad będzie w następnej kadencji podjęcie działalności dla pełnego wykorzystania mocy produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie, dalszy rozwój usług, rozwój zaplecza wczasowo — turystycznego dla potrzeb naszych mieszkańców oraz robotników przemysłowych Śląska. Nowe zadania stawiają wyższe wymagania, stąd znaczenie szkolenia kadr, do którego taką wagę przywiązują zarówno wojewódzkie, jak i powiatowe władze partyjne.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych tow. Huczek przedstawił propozycję składu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a mianowicie: na przewodniczącego — tow. Henryka Gorgosza, działacza PZPR i rad narodowych, na zastępców — Jan Kohuta, prezesa PK ZSL, działacza społecznego i rad narodowych i tow. Gabriela Sztwiertnia — działacza społecznego i rad narodowych. Na sekretarza Prezydium zaproponował tow. Huczek Henryka Mazura (PZPR), a

na członków Jana Brodę — dyrektora Zespołu Gospodarskich PAN w Ochabach, Danutę Olszewską — pracownicę Odlewni w Skoczowie oraz Bronisławę Fustówkę — frezera Kuźni „Ustroń”. W tajnym głosowaniu wszystkie zgłoszone kandydatury zostały przyjęte jednogłośnie.

Sesja powołała również stałe komisje radzieckie, których przewodniczącymi zostali: Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów — Ludwik Feruga, Rolnictwa i Leśnictwa — Edward Sztetek, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej — Jan Nogowczyk, Oświaty i Kultury — Rudolf Kula, Zaspokojenia Ludności — Stanisław Broda, Ochrony, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego — Jan Krasowski, Zdrowia, Zatrudnienia i Opieki Społecznej — Bernard Kulek, Komunikacji — Emil Nicorostek, Sportu i Turystyki — Jan Knepek, Mandatowej — Jan Chodura.

Nowo wybrany przewodniczący KP PZPR tow. Henryk Gorgosz stwierdził w swym przemówieniu, że zrealizowanie programu wyborczego wymagać będzie sporego wysiłku ze strony zarówno Prezydium, jak całej Powiatowej Rady Narodowej, rad niższego szczebla, wszystkich komisji i radnych. Nowy program i przyjęte do realizacji postulaty, wśród których przeważają wnioski z zakresu gospodarki komunalnej, budownictwa drogowego i oświaty, mogą być wykonane tylko pod warunkiem racjonalnego gospodarowania posiadanymi środkami, zwiększania mocy produkcyjnych i ściślejszego współdziałania ze społeczeństwem. Zamierza się je osiągnąć nie tylko na drodze tradycyjnych spotkań z wyborcami, lecz również poprzez szeroką konsultację planów i zamierzeń Rady z organami samorządu robotniczego i chłopskiego oraz z aktywnym społeczeństwem i młodzieżowym skupionym we Froncie Jedności Narodu.

Oświaty i Kultury — Józef Powada, Komisji Kultury Fiz. i Turystyki (nowo powołanej) — Mieczysław Orszulik, Komisji Zdrowia, Zatrudnienia i Pomocy Społ. — Jan Lorenc, Komisji Komunikacji — Alfred Kubica, Komisji Mandatowej — Zbigniew Krajewski.

W zakończeniu obrad inauguracyjnej sesji, zabrał głos przewodniczący Prezydium MRN, tow. Jan Kulig. W wystąpieniu swym przedstawił najważniejsze zadania, realizację, których rada narodowa poświęciła w bieżącej kadencji gros uwagi. Dotyczyły one m. in. gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, budownictwa, zaspokojenia ludności w sferze obrotu towarowego dalszego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa w zakresie służby zdrowia i in.

„Wkraczając w nową kadencję Sejmu i rad narodowych — powiedział tow. Kulig — mamy za sobą poważny bilans osiągnięć we wszystkich dziedzinach naszego życia politycznego i społeczno-gospodarczego. Pozostało jednak jeszcze sporo problemów wymagających rozwiązania w najbliższej przyszłości. Tylko pod warunkiem dalszego doskonalenia organizacji i metod pracy organów rad narodowych będą mogły one skutecznie wykonywać zadania wynikające z uchwał V Zjazdu Partii. W całej działalności rad narodowych, tak w realizacji zadań rzeczowych, jak i w działalności administracyjnej i masowej organizacyjnej przysiężamy się, że będziemy dążyć do osiągnięcia sukcesów w dziedzinie politycznej i społeczno-gospodarczej każdego działacza i każdego pracownika rad narodowych oraz nurtu ulepszenia metod planowania i zarządzania gospodarką narodową i metod administracji”.

Następnie powołano 10 Komisji MRN, przewodniczących tych Komisji i ich członków. Na przewodniczącego Komisji Budżetu i Planu Gospodarczego powołano ob. Pawła Kawulaka, przewodniczącymi dalszych Komisji zostali: Komisji Ochrony Porządku i Bezp. Publicznego — Jerzy Sieklucki, Komisji Rolnictwa i Leśnictwa — Władysław Flek, Komisji Budownictwa i Gosp. Komunalnej — Jerzy Wasik, Komisji Zatrudnienia i Opieki Społ. — Barbara Ciupke, Komisji

NOWE BLOKI „KUŹNI”



SKOCZÓW (cz). Coraz ciśnie się przy ulicy Słonecznej. Po wybudowaniu tam bloku dla pracowników Kuźni przystąpiono do budowy dalszych dwóch. Podobnie jak w pierwszym budynku, zamieszka w nich po 25 rodzin.

W ostatnim czasie pierwszy blok estetycznie otynkowano, drugi jest prawie gotowy w stanie surowym, natomiast trzeci doprowadzono do drugiego piętra. Bloki zostaną oddane pracownikom Kuźni jeszcze w bież. roku.

W związku z powstawaniem w tym rejonie Skoczowa osiedla mieszkaniowego, planuje się tam wybudować przedszkole za sumę około 2,5 mln zł. Połowę tej sumy wyasygnuje Kuźnia, ponieważ z nowego przedszkola w większości korzystać będą dzieci pracowników tego zakładu.

Na zdjęciu: Nowe bloki od ul. Szewczyka.

Fot.: Paweł Czupryna

Szkoła na ZOR obchodziła 10-lecie

W bardzo oryginalny sposób uczcić Szkoła Podstawowa nr 9 im. Janusza Korczaka w Cieszynie swoje dziesięciolecie. Już od rana na dziedzińcu szkoły wystąpiły w ramach Święta Pieśni, dzieci cieszyńskich szkół podstawowych, które z towarzyszeniem orkiestry odpisywały szereg pieśni; przy tej okazji odbyły się też występy artystyczne zespołów grup szkolnych.

Z kolei odbył się Festyn Szkolny, zorganizowany przez kierownictwo szkoły i Komitet Opiekuńczy fabryki CELMA, którego wysiłkom ofiarności w dużej mierze zawdzięczać należy, że ta piękna inicjatywa, urządzana jednocześnie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka i dla uczczenia 25-lecia PRL, była w pełni udana. W ramach jubileuszu szkoły urządzona została ponadto wystawa prac uczniów: rysunków, wzorów prowadzonych zeszłorocznych konkursów naukowych oraz odbyły się finały zawodów lekkoatletycznych. Zachęcenie powołaniem festynu, w którym wzięli udział mieszkańcy ZOR, organizatorzy tego postawyki CELMA, którego wysiłkom ofiarności w dużej mierze zawdzięczać należy, że ta piękna inicjatywa, urządzana jednocześnie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka i dla uczczenia 25-lecia PRL, była w pełni udana.

DOM LUDOWY DLA NIERODZIMIA



NIERODZIM (cz). Po zimowej przerwie ruszyły prace przy budowie domu ludowego w tej gromadzie. Dotychczas doprowadzono roboty do pierwszego piętra i nawieziono sporą ilość materiału budowlanego.

W nowej placówce, oprócz sali widowiskowej na 200 osób, będzie się znajdowała biblioteka, gromadzka poczta, siedziba GRN, wieloski punkt lekarski oraz sklep GS. Koszt wszystkich prac, które wykonuje się systemem gospodarczym przy wydajnej pomocy społeczeństwa, zamyka się kwotą 2 mln zł.

Na zdjęciu: Nowy dom ludowy.

Fot.: Paweł Czupryna

Nieme automaty

WYDAWAŁOBY SIĘ, że budki z telefonicznymi automatami są o to, aby ułatwiać ludzkiemu życiu, no i aby nie za-przątać głowy pracownikom sklepów, którzy nie zawsze z uprzejmym uśmiechem odpowiadają: „proszę bardzo”, gdy prosimy ich o zezwolenie skorzystania z aparatu telefonicznego.

A tymczasem „budkowe” automaty płatą ludziom figle: po prostu są często nieme i nie pomagają wychodzić do otworów 50-groszówkę. Wypływają je zaraz z powrotem, tyle, że bez przekleństwa. Ale są i takie, co polską monetę, ale zamiast ludzkiego głosu słyszą z

sluchawce jakiś jazgot niepodobny do głosu ludzkiego.

— Oszedłem kilka cieszyńskich automatów (a przecież czas to nie tylko pieniądź) — żali się jeden z ich użytkowników — nim dozwolę sobie tam, gdzie chciałem, jeden automat „nie przyjmował” bo-

W. Olszak doktorem honoris causa

KRAKÓW (K). W auli Akademii Górniczo-Hutniczej odbyła się uroczystość nadania profesorowi drowi inż. Władysławowi Olszakowi tytułu doktora honoris causa. Prof. Olszak, pochodzący z Karwiny jest naukowcem o światowej sławie. Powszechnie znane jest jego nazwisko w świecie naukowym jako twórcy nowej szkoły w zakresie teorii plastyczności.

Poza pracą wykładową, rektora kilku czasopism naukowych, pełni szereg odpowiedzialnych funkcji w międzynarodowych kolegiach z zakresu nauk technicznych. Wydał wiele prac naukowych, ponadto znanym jest jako wybitny popularyzator, a jego wykłady, wygłaszane w kilku językach, wyszły sobie uznanie na obu półkulach.

Prof. Olszak był wielokrotnie odznaczany najwyższymi odznaczeniami państwowymi oraz zagranicznymi. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu w Tuluzie, członkiem zagranicznym Serbskiej Akademii Nauk, Szwedzkiej Akademii Nauk Technicznych i szeregu innych placówek naukowych.

Do gratulacji, jakie profesor Olszak otrzymał w dniu nadania mu zaszczytnego tytułu w Krakowie, dołączamy i my nasze skromne życzenia.

MIĘDZYNARODOWA wystawa kaktusów

W Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach - Chorzowie czynna jest do 15. bm. międzynarodowa wystawa kaktusów i sukulentów. Uczestniczą w niej hodowcy i kolekcjonerzy tych roślin z całego kraju i z zagranicy.

W dniach 14 i 15 czerwca odbędzie się z okazji wystawy Jazd Polskiego Towarzystwa Miłośników Kaktusów połączone z sympozjum, w czasie którego wygłoszonych zostanie szereg ciekawych prelekcji na temat kaktusowego hobby. (pl)

Międzyzakładowe zawody strzeleckie

CIESZYN (K). Na strzelnicy w Boguszuwicach odbyły się dnia 7 bm. międzyzakładowe zawody strzeleckie z broni małokalibrowej. Organizatorem imprezy były rady zakładowe oraz koło LOK, zaś na starcie stanęło 36 pracowników (z udziałem 4 kobiet) Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej oraz Cieszyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego.

Najlepsze wyniki uzyskali: Czesław Hernik, Mieczysław Ziarkowski oraz Jan Kasztura (MPGK) i Antoni Kowalski (CZPT).

wiem pieniądze, inny przerywał rozmowę, inny wreszcie złościł, po prostu źle mnie łaczył.

Ponoć są tacy obywatele naszego grodu, którzy świadomie psują automaty telefonizację. Ale czy można winę za awaryjne działanie automatów zwać tylko na nich? Może warto byłoby częściej przeprowadzać kontrole tych rozmówców publicznych, z których tak często trudno przeprowadzić rozmowę?

Tak czy owak, trzeba, i to koniecznie, doprowadzić je do stanu używalności, by nie ślisko się przystawie: „jaki pan, taki kram”.

(K)

WARTO SIĘ NAD TYM ZASTANOWIĆ

ISTNIEJE ZARZĄDZENIE centralnych władz służby zdrowia zalecające powoływanie w terenie (chodzi o powiaty) inspektorów do walki z chorobami wenerycznymi.

Sprawa chorób wenerycznych, zda się, zesłała nieco z naszego pola widzenia. Zaabsorbowani wieloma sprawami, nie widzimy grożącego nam i naszym rodzinom niebezpieczeństwa, wytyczymy się o nim mówić, spychając problem na jakiś margines. A tymczasem nasz powiat, chlubiąc się wieloma osiągnięciami, ma spore zaniedbania na odcinku walki z chorobami wenerycznymi. Dzieje się tak wskutek braku odpowiedniej propagandy, lekceważącego stosunku do zarządzeń, których celem jest zapobieganie zachorowalności, tak na reżymie, jak i na kile.

Obie te choroby wykazują na naszym terenie poważny wzrost, co jest w pewnej mierze wynikiem

faktu, że region nasz jest nastawiony na turystykę i wczas, a te niestety sprzyjają zachorowalności. Ofiarami nieopieczonych wizyt osób nieodpowiedzial-

Sama służba zdrowia nie upora się ze złem. Trzeba energicznego działania MO, organizacji społecznych, wszystkich, którym drogie jest zdrowie obywateli naszego

Czy stać nas na lekkomyślność?

WŁADYSŁAW MOST

nych i społecznych, które pod płaszczyk „turystyki” odwołują nasze miejscowości klimatyczne, a także i Cieszyń (nie dawno wykryto osobę, która zajmowała się wyławianiem dewizowych turystów) padają ciężkie, nawet bardzo młodzi ludzie, nieświadomi grożącego im niebezpieczeństwa.

kraju, a także inspektora do walki z chorobami wenerycznymi, który mógłby wiele zdziałać, przeprowadzając wspólnie z powołanymi do tego służbami odpowiednią akcję o typie profilaktycznym.

Wiemy, że słabo współdziałają z Przyrodniczą Dermatologiczną w Cieszynie wiejskie ośrodki

zdrowia. Ale nie tylko one. Ta sytuacja więc wymaga zdecydowanych posunięć. Trzeba wreszcie ludziom (a jest takich wielu) wyjaśnić, że penicylina przestała już być panaceum na choroby weneryczne.

Penicylina jest potężnym antybiotykiem, ale trzeba wiedzieć, że nie leczy wszystkich przypadków chorobowych, jeśli chodzi o choroby weneryczne. Im wcześniej jest zastosowana, tym większa pewność, że jej działanie okaże się skuteczne. Ale z tym pośpiechem u ludzi, którzy stwierdzają u siebie podejrzenie choroby, jest niezbyt dobrze. Stąd szerzenie się chorób, stąd niewykwalność źródeł ich powstawania. Czy stać nas na taką lekkomyślność, wytrącającą wielu ludzi z produkcji, doprowadzającą nieszczęściu nie tylko na pojedyncze osoby, ale na całe rodziny? Warto przez moment zastanowić się nad tym!

PRZEŻYCIA, KTÓRYCH SIĘ NIE ZAPOMINA



Piękny dowód wdzięczności dali swoim nauczycielom absolwenci klasy VII Szkoły Podstawowej w Cisownicy sprzed czterech lat. Niedawno, zebrała się w starej szkole młodzież w wieku 18—19 lat, by przywitać każdego z nauczycieli odpowiednim życzeniem, stosowną piosenką czy muzyką i wręczyć mu kwiatek.

Dziewczęta przygotowały smaczny posiłek i przekąski, usługiwali chłopcy. Młodzież dzieliła się swoimi kłopotami i osiągnięciami po opuszczeniu szkoły (TW)

Fot.: Edward MICHALAK

GŁOS MŁODYCH

Rewolucyjne frazesy i żywa praktyka

„Panuje u nas jakaś idiotyczna, illisterska, obłomowska obawa przed młodzieżą. Zaklinam, walczcie z tą obawą przy pomocy wszystkich sił”.

W. I. LENIN

DALEKOWZROCZNOŚĆ LENINA przełaziła się m. in. w tym, że zdołał przewidzieć szereg niebezpieczeństw na drodze socjalistycznego wychowania, niebezpieczeństw istotnych, odznaczających się żywotnością. WŁODZIMIERZ ILJICZ potrafił je nie tylko przewidzieć, ale zwracał nieustannie uwagę na konieczność udzielania młodzieży pomocy w jej naturalnym dążeniu do samodzielnego zdobywania wiedzy i przekonań, na potrzebie uzbrojenia jej w ważne argumenty, które pomogłyby jej uporać się z burżuazyjną ideologią, z antykomunizmem. „Nasza szkoła — mówił — winna dawać młodzieży (...) umiejętność samodzielnego wyrobienia sobie komunistycznych poglądów”.

Największe niebezpieczeństwo upatrywał LENIN w przyswojeniu sobie wyłącznie komunistycznych haseł, goty rewolucyjnej frazeologii. Ostrzeżenie leninowskie krytyki skierowane jest przeciw tym pseudowychowawcom, którzy roznieśli na drobne, oddzielne marksistowskie terminy od rewolucyjnej orkiestry. W następstwie tych słów protestował W. I. LENIN przeciw pustemu powielaniu haseł. „Gole ich powtarzanie — mówił — jest szkodliwe, powoduje durność, nudę, „śloś na trajkotanie”.

WŁODZIMIERZ LENIN, zastanawiał się głęboko nad istotą rewolucyjnej frazeologii, dochodząc zawsze do jednego i tego samego wniosku: tak jak walczy się z jednostajnością gadanym burżuazyjnym, należy również walczyć z monotonią rewolucyjną.

Rewolucyjna frazeologia zwykła współdziałać z niewybrednym po-

chlebstwem. Pochlebstwo myśli ocy, zamazuje polityczne przekazy, rozmywa instynkt klasowy. LENIN gwałtownie piętnował eserów, trockistów i innych prebendentów do sumień młodzieży, którzy właśnie przy pomocy pochlebstw starali się wykorzystać jej dynamizm i siłę dla rozbicia sił rewolucji.

Również wszelkiej maści reakcja niści i kontrrewolucjoniści współczesnej doby postawili na młodzieży, starając się ją zjednać uochlebstwem, zatrącając jej świadomość jadem nihilizmu, zaszczepiając ruchowy młodzieżowemu drobniomieszczańskie nawyki. Wyrażnie do młodzieży apelowała też t. zw. rewolucja kulturalna w Chinach, gdzie kilka Mao-Tse-tunga wykorzystala przy pomocy gromkiej frazeologii i niewybrednych pochlebstw „małych bunowników” w charakterze swego ślepego narzędzia do pogromu partii, dla rozprawy z komunistycznym ruchem młodzieżowym, związami zawodowymi, niewybrednym organizacjami i ludźmi.

W pracy z młodzieżą nie można lekceważyć poczynań naszych orzekników politycznych, którzy wyłazają ze skóry, żeby udowodnić słuszność jednej z modnych tez o „globalnym kryzysie zaufania młodzieży”. Teoria ta ma z jednej strony usprawiedliwić obniżenie poziomu moralności młodzieży w warunkach współczesnego kapitalizmu — a z drugiej — przedstawić to zjawisko jako nieuniknione i typowe dla wszystkich krajów gospodarczo rozwiniętych — niezależnie od ich ustroju i struktury klasowej.

Burżuazyjni socjologowie stworzyli nawet kilka wersji w związku z jakoby ostrym konfliktem, jaki istnieje między starszymi i młodszymi pokoleniami w krajach socjalistycznych. Według jednej z nich, ojcowie — komuniści, ludzie, ideowi, nie znajdują wsołnego języka z rozczarowanymi dziećmi,

którym przełaziła się już rewolucja i myślą tylko o życiu w koinforcie.

Ostatnimi czasy szeroko reklamowana jest inna, jeszcze bardziej jadowita wersja: konflikt pokoleń przebiega rzekomo między dogmatykami — stalinowcami (rodzicami) i rewolucyjną, walczącą o „wolność” młodzieżą.

Ideologicznej dywersji, modnym teorymkiem i wrocie propagandzie musimy przeciwstawić pryncypialną, marksistowską argumentację. Jest to zadanie nie tylko organizacji młodzieżowych, lecz również dorosłego społeczeństwa, a przede wszystkim członków partii. „Nie należy do rzadkości — pisał WŁODZIMIERZ ILJICZ — że przedstawiciele pokolenia starych i doświadczonych nie umieją podejść, jak trzeba, do młodzieży, która z natury rzeczy podchodzi do socjalizmu inaczej, nie na ten sposób, nie w tej formie, nie w takich warunkach, jak jej ojcowie”.

„Podejść, jak trzeba do młodzieży” — uczmy naszą partię, która wskazuje, że wychowanie odbywa się nie w ideologicznej próżni, lecz w warunkach ostrej walki klasowej, w dobie rewolucji naukowo-technicznej, w erze niebywale szerokiego potoku różnorodnej informacji. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że warunki te niejednokrotnie (i często z powodzeniem!) wykorzystuje nasz wróg, który stara się wciągnąć młodzież do samego centrum „pola przyciągania”, pola nieustannie bombardowanego bardzo różnymi, często sprzecznymi z sobą faktami. Jeśli brak komuś doświadczenia, jeśli nie dysponuje dostatecznie mocną „osłoną” ideologiczną, nawet pojedynczy i przypadkowy fakt, gdy jest tylko dostatecznie silny, może wwrzucić młodego człowieka poza strefę naszego „pola przyciągania” i rzucić na przeciwny bieg. Należy więc dać młodzieży ową „osłonę”, przy czym — jeśli ma ona rzeczywiście spełniać zadanie — musi ona być zbudowana nie tylko z wiedzy, lecz również z socjalistycznych przekonań. (n)

Iga Cembrzyńska i Irena Dziedzic naszym Czytelnikom

Recital popularnej aktorki i piosenkarki scen warszawskich Igi Cembrzyńskiej w cieszyńskim Teatrze wykorzystaliśmy by zarówno jej, jak i konferansjerce — Irenie Dziedzic, zadać kilka pytań z myślą o Czytelnikach „Głosu Młodych”.

— Pani Igo, w jakich piosenkach najlepiej się pani czuje?

— Śpiewam piosenki różne, ale najbardziej odpowiada mi piosenka dramatyczna, którą coraz częściej wprowadzam do swojego repertuaru.

— Jest pani przede wszystkim piosenkarką czy aktorką?

— Czuję się przede wszystkim aktorką, piosenkę uważam za pewne hobby, w którym mogę pokazać swoje aktorstwo.

— Czy zamierza pani nagrać swoje piosenki?

— Owszem, chciałabym bardzo, niestety, nie dostałam do tej pory takiej propozycji od „Polskich Nagrań”.

— Pani Ireno, gościł pani w Cieszynie po raz pierwszy?

— Jestem tu po raz pierwszy, niemniej zaskoczona jestem miastem — przypomina zupełnie „Kraków w miniaturze”, posiada wiele atrakcyjnych zakątków.

— Czy będziemy oglądać panią w roli konferansjerki w Sopocie lub w Opolu?

— Owszem, na festiwalu o-polskim będę zapowiadala „Koncert laureatów”, natomiast na festiwalu sopockim „Dzień płytowy”, transmitowany przez Eurowizję.

— Gdyby miała pani jeszcze raz wybierać zawód, co by pani wybrała?

— Na pewno zostałabym przy dotychczasowym zawodzie, może zrezygnowałabym jednak z pracy w telewizji.

Rozmawiał: Michał Bitniok

Historyczna narada

punktu kulminacyjnego w stosunkach ze Związkiem Radzieckim doprowadziły prowokacje chińskich nacjonalistów, jakie miały miejsce nad rzeką Ussuri. Wzmogła swą działalność antysocjalistyczną i antykomunistyczną propaganda imperialistyczna, która wspólnie z zachodniollemieckimi rzecznikami odwetu i militaryzmu pragnie ostatecznie obojętne socjalistyczne, dokonając wyłomu w bloku państw Układu Warszawskiego i narzucić Europie i światu swą własną koncepcję polityczną.

Alie jak dowiodły również minione lata, narody naszego i innych kontynentów nie chcą przyjąć tej gloryfikowanej koncepcji, zbudowanej na frazesach o „wolnym świecie”. Bohaterski naród wietnamski udziela krwawej lekcji amerykańskim interwentom i udziela jej będzie dopóty, dopóki nie odniesie pełnego zwycięstwa. Kówuieł agresor Izraelski coraz bardziej godoł się musi z faktem, że w swej polityce podbojów jest wyraźnie odosobniony, że bomby i napalm zrzucone na bezbronną ludność krajów arabskich wieść go mogą tylko do klęski. Imperializm amerykański nie zdołał osiągnąć żadnego strategicznego celu, natomiast pod wpływem wydarzeń na arenie światowej przejawia się dynamiczny wzrost sił socjalizmu w różnych rejonach świata — w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej.

W czasie trwania moskiewskiej narady zabieralo głos wielu mówców, przedstawiciele wielu partii komunistycznych i robotniczych. Wszyscy podkreślali złożoność doniosłych problemów współczesnego świata, przede wszystkim jednak konieczność zespolenia wysiłków wszystkich postępowych sił w celu skutecznego przeciwstawienia się zakusom imperializmu. Mówili o tym również przemawiający na naradzie I sekretarz KC PZPR, tow. Władysław Gomułka:

„Jedność światowego ruchu komunistycznego, jedność wszystkich sił socjalizmu ma znaczenie rozstrzygające dla zespolenia wszystkich sił antyimperialistycznych. Niezwykłą siłą antyimperialistycznego frontu walki o pokój, wolność i postęp społeczny tworzą: zjednoczona wspólnota państw socjalistycznych i międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, antyimperialistyczne państwa kolonialne i ruch narodowoswobowowyzwoleńczy, wszystkie pokolenie siły społeczne — polityczne zwalczające imperialistyczne i reakcyjne siły wojny. Komuniści stanowią główną siłę i awangardę tego antyimperialistycznego frontu. Istota międzynarodowej walki klasowej polega na tym, że jest to walka o wyzwolenie społeczne, o zbudowanie socjalizmu i komunizmu, jest to walka o wyzwolenie narodowe, o zrużenie imperialistycznego jarzma kolonializmu i neokolonializmu, jest to walka o wyzwolenie ludzkości od niebezpieczeństwa nowej wojny światowej, o wprowadzenie wszystkich narodów na drogę braterstwa, współpracy i pokoju...”

JEDNYM Z DECYDUJĄCYCH CZYNNIKÓW warunkujących wzmocnienie aktywności politycznej członków partii jest szkolenie. Dlatego warto zastanowić się obecnie, kiedy rok szkoleniowy 1968/69 został zakończony, jak on przebiegał, by wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość.

Cieszyńska powiatowa organizacja partyjna obejmuje 212 podstawowych organizacji partyjnych skupiających ponad 8.200 członków i kandydatów partii. Prawie 50 proc. członków to młodzi robotnicy, inżynierowie, technicy, nauczyciele, których staż partyjny nie przekracza 10 lat. Tak więc w poszczególnych organizacjach partyjnych, obok kadrowych doświadczonych robotników, mamy wielu młodych towarzyszy, członków ZMS i ZMW, ludzi o różnym stopniu przygotowania ogólnego i politycznego.

Uwzględniając ten stan, wypracowaliśmy w oparciu o zalecenia KC i KW własny system szkolenia partyjnego. Obejmuje on szkolenie kandydackie, podstawowe, kierunkowe, samo-

W bieżącym roku szkoleniowym zajęcia prowadziło 318 wykładowców. Przeważająca ich część rekrutowała się z macierzystych POP, z tego ponad 50 proc. wykładowców posiadało wyższe wykształcenie, a 1/3 to absolwenci szkół partyjnych lub WUML. Kadra wykładowców była pod względem merytorycznym w zasadzie dobrze przygotowana do prowadzenia zajęć. Niestety nie zawsze niektórzy wykładowcy potrafili zaspęczyć słuchaczom szersze zainteresowania problemami ideologicznymi, politycznymi, nie zawsze potrafili ich skłonić do wyrażania własnych myśli. Dlatego też przy dokonywaniu oceny szkolenia partyjnego za rok 1968/69 Egzekutywa KP wiele uwagi poświęciła problemom metodycznym, wskazując, że wykładowców szkolenia partyjnego należy szerzej zaznajomić z podstawami pedagogiki, psychologii, socjologii, zapewnić im lepszą informację wewnątrzpartyjną.

W pracy z kadra wykładowczą szczególna rola przypada Społecznym Ośrodkom Propagandy Partyjnej. Na terenie naszego powiatu działa 14 ośrodków, w tym 4 miejskie, 2 gromadzkie oraz 8 zakładowych. Aktyw skupiony w tych ośrodkach posiada wiele osiągnięć w dziedzinie koordynacji pracy szkoleniowej, zabezpieczenia wykładowców i słuchaczy w potrzebne bibliografie, oraz pomoce naukowe. Zachodzi jednak również konieczność, by SOPP zajęły się poszukiwaniem nowych form szkolenia oraz dostosowaniem zajęć szkoleniowych do aktualnego czasu pracy obowiązującego dany kolektyw, co powinno wpłynąć na poprawę frekwencji na zajęciach.

Ważnym odcinkiem w całokształcie działalności naszej partii jest praca z kandydatami. W bieżącym roku szkoleniowym ilość kursów kandydackich — zarówno przy komitetach miasteczkowych jak i organizacjach partyjnych — znacznie wzrosła, co pozwoliło objąć szkoleniem kandydackim prawie 92 proc. kandydatów. Pozostałych 8 proc. uczęszczało na inne formy szkolenia partyjnego w ramach własnych POP.

Szkolenie kandydackie cieszyło się dużym zainteresowaniem, zapoznalo ono kandydatów z podstawowymi celami i zadaniami partii i jej tradycjami oraz statutem partii. Uważamy jednak, że w nowym roku szkoleniowym, w większym niż dotychczas stopniu, szkoleniem kandydackim winny się zająć same POP, po przez organizowanie własnych kursów.

*Przedstawione spostrzeżenia SZKOŁENIA PARTYJNEGO nie wyczerpują w całości złożonego problemu. Ocena szkolenia partyjnego, jaka obecnie jest przeprowadzana we wszystkich POP, KG, KM na pewno wskaże wiele spraw, które musimy rozwiązać w nowym roku szkoleniowym, by praca ideowo-wychowawcza w Podstawowych Organizacjach Partyjnych była bardziej skuteczna, aby w walce z reakcyjną ideologią, drobniomieszczańską mentalnością i zachowawczyimi postawami mieć większe osiągnięcia.

Wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie metodyki, organizacji zajęć i frekwencji. Oczekujemy tu pomocy ze strony całego aktywu ideologicznego — szkoleniowego.

Egzekutywa Komitetu Powiatowego pozytywnie oceniła przebieg szkolenia w roku szkoleniowym 1968/69 — zarówno wysiłek wykładowców, jak i słuchaczy, wyrażając głębokie przekonanie, że zdobyta wiedza społeczno — polityczna pomoże słuchaczom szkolenia partyjnego w pracy ideowo — politycznej i organizatorskiej, jeszcze lepiej i skuteczniej niż dotychczas popularyzować politykę partii, być aktywnymi jej realizatorami.

Harcerska kronika

WSPRZĘDZIE NIE O WSZYSTKIM kroniki mówia, stanowią jednak cenne źródło wiedzy o przeszłości. W tym również o przeszłości harcerstwa. Świadczą o tym na przykład kroniki 71 drużyny młodzieżowoharcerskiej im. Gustawa Morcinka przy Szkole Podstawowej w Pastwiskach.

Dowiadujemy się z niej, że drużyna powstała w roku 1963 z inicjatywy nauczycielki Danuty Łazarewicz, która pełni do dziś funkcję drużynowej. Z początku wych 4 zastępow rozrosła się do 6, skupiając młodzież klas od V do VIII.

Na życie drużyny — jak wynika z kroniki — składają się nie tylko wielkie akcje, takie jak „Aurora”, czy kolejne zadania Aleru, lecz również biwak i obozy, wieczory andrzejkowe i święta pieczonego ziemniaka, uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet („od młodziaka aż do starca świętujemy 8 marca”), kuligi, a nawet najprawdziwsze bał maskowe.

Wiele miejsca poświęca się również pracy społecznej harcerki i harcerze pomagają np. w pracach polowych, piela w szkółce leśnej itp.

Kronikarskie zapiski świadczą o tym, że stosuje się w drużynie wszystkie metody pracy oprócz... nudnych. Oto na b/wku „druhowie Edek i Józek, kiedy biegali po lesie, znaleźli wypchanego lisa. Postanowili urządzić drużynowej kawał. Podłożyli go w pobliżu jej plecaka. Druha, nie nie przeczuwając, posłała do plecaka, by włożyć tam kubek i wody — ujrzała go. Z przestachem krzyknęła: „ratunku!” Dużo było potem śmiechu...!

Cenne wydaje się to, że drużyna jest aktywna w środowisku. Na harcerskie imprezy, jak np. ogniska, zaprasza się mieszkających gromady, utrzymuje kontakt z rodzicami, druhy i druhowie biorą udział w środowiskowych uroczystościach.

Kronikę ufundowało drużynie, z okazji urządzanego przed kilkunastu laty w Dniach Leninowskich „kominka”, kierownictwo Szkoły Podstawowej w Pastwiskach. Jest prowadzona starannie, ozdobiona licznymi rysunkami i zdjęciami. Aktualnie prowadzi ją druha Krystyna Kune z klasy VIII.

A może Komenda Hufca urządziłaby przy najbliższej okazji wystawę kronik? (n)

Studenckie osiągnięcia

Miesiąc maj był miesiącem wielu imprez studenckich, na których spotkała się młodzież prawie wszystkich wyższych uczelni w Polsce. Dnia 15 maja odbyły się półfinały II spartakiady studenckiej sportów obronnych w Raciborzu. Przy ogromnej rywalizacji i trudnych warunkach, zespół Studium Nauuczycielskiego z Cieszyńska zajął IV miejsce drużynowo, za takimi uczelniami, jak SN Racibórz, Akademia Górniczo — Hutnicza z Krakowa i SN z Katowic. W wieloboju męczyzn nasz zespół zajął III miejsce. Wśród uczestników indywidualnych Elżbieta Mikuli wywalczyła I miejsce w pojedynku strzeleckim, a spośród męczyzn Adam Faluch III miejsce. Zespół cieszyński wyjeżdża w czerwcu na centralną finałową spartakiadę, również do Raciborza.

Do atrakcyjnych imprez należał urządzony w Gorzowie Wielkopolskim „Festiwal Piosenki 25-lecia Polski Ludowej”, gdzie ogromny sukces odniosła studentka SN w Cieszynie Grażyna Rajwa, która zajęła I miejsce.

W dniach 24—25 maja br. Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich, wspólnie z Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, zorganizowała 3 z kolei „Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzycznych” Studiów Nauuczycielskich w Tarnowie. Zespół SN z Cieszyńska zajął 3 miejsce. Nagrodę dla naszego Studium, w postaci płyt ze wszystkimi nagrańmi dzieł Chopina, ufundował Związek Nauuczycielstwa Polskiego w Krakowie.

MICHAŁ BITNIOK

»Kumader« w Cieszynie

W sobotę, 7 czerwca odbyła się w Teatrze cieszyńskim pierwsza impreza z cyklu spotkań „Młodzież — Estrada”, które odbywać się będą co kwartał. Organizatorzy zaprosili tym razem laureatów marcowego Przeglądu Zespołów oraz ponownie świetny kabelet „Kumader” z Bytomia. Niezwykle licznie zgromadzonej młodzieży zademonstrowały się ponad to zespoły „Bezes” z Cieszyńskiego Domu Kultury oraz „Bardowie i 2 x 2” z Czechowic — zespoły big-beatowe.

Młody zespół „Bezes” wystąpił z interesującym programem o treści zaangażowanej — szkoda, że był to już ostatni występ tej utalentowanej grupy. „Bardowie”, po sukcesie odniesionym ostatnio w Rybniku, zademonstrowali, jak zwykle, ciekawe aranżacje oraz interesujące brzmienie, występując z sekcją instrumentów dętych. „2 x 2” to typowy zespół młodego uderzenia, a ich solistka Zofia Szylc wyróżnia się dobrymi wokalnymi głosowymi i idealnym wyczuciem tego stylu muzyki.

Najlepiej bawili „Kumader” — nie przeszkadzało mu to wcale, iż demonstrował prawie ten sam program, co w marcu. Świetne „wygranie” tekstów i duża kultura sceniczna to główne walory tego sympatycznego zespołu. W sumie chyba udany wieczór, chociaż momentami razło niewłaściwe zachowanie się kilku rozwydrzonych młodzieńców. Zjawiska tego typu, mają ostatnio dość często miejsce podczas młodzieżowych imprez teatralnych, przyszkadzając obywateli, mających większą kulturę i wrażliwość, a często psując nawet efekty sceniczne i opinię o naszym młodym społeczeństwie.

Liczymy, że ci wszyscy, którzy chcieliby oglądać jak najlepiej tego typu imprez w przyjemnej atmosferze, (ostatnio jest ich zażalenie), wydadzą zdecydowaną walkę, kilku niedorostom do kulturalnej rozrywki „rozrabiającym”.

Henryk Bogucki

Radosny »Tydzień« w Jaworzynce

Niezwykle pomysłowo uczelni mieszkający Jaworzynki „Dzień Dziecka”, organizując dla maluchów cały szereg imprez. W ten sposób „Dzień” obchodzony był niemal przez cały tydzień. Do najbliższych wspomnień, jakie pozostały w sercach i wyobraźni małych jaworzynian należały na pewno bajki Pawła Ruckiego, które słuchali przez biele dwie i pół godziny. Bajki te zostały utrwalone na taśmie magnetofonowej, by służyć jeszcze mogły dzieciom — może nie tylko Jaworzynki — w następnych latach.

Miła niespodzianką sprawiła też najmłodszym pasażerom cieszyńska ekspozytura PKS, dając im bezpłatny autobus na wycieczkę do Kościelca Zanku. Dużą atrakcją stanowił również, jako ukoronowanie pięknego cyklu — „Dzień Sportu” zorganizowany przez kierownictwo miejscowej szkoły. (x)

Najpierw wiedza potem przekonania

RUDOLF SŁOWIENA

kształceniu, Wieczorowe Szkoły Aktywów, oraz Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu — Leninizmu. Wszystkie te formy szkolenia były prowadzone w 299 zespołach obejmujących około 7.500 słuchaczy, w tym ponad 5.600 członków i kandydatów partii oraz 1.900 członków i kandydatów partii — politycznych, innych organizacji społeczno — politycznych, jak np. bratnich stronnictw politycznych ZSL i SD, organizacji młodzieżowych oraz bezpartyjny aktyw społeczny.

Tematyka zakończona szkolenia partyjnego była różna, między innymi prowadziliśmy 55 zespołów z zakresu „Wiedzy społecznej — Politycznej” oraz „Wiedzy ekonomicznej”, a obejmowała ona takie tematy, jak: współczesne stosunki gospodarcze w świecie, zasady polityki w naszym kraju, demokracja burżuazyjna a socjalistyczna klasa i walka klasowa itd. Najcenniejszą jednak była grupa, która studiowała takie tematy, jak rozwój partii, zagadnienia międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego, problemy V Zjazdu naszej partii itd. Ponadto tematyka filozoficzna, socjologiczna, problemy ekonomii politycznej socjalizmu i kapitalizmu, historii KPZR, była podejmowana w grupach samokształceniowych, w Wieczorowych Szkołach Aktywów i WUML. Niezależnie od tego liczna grupa towarzyszy przerobiła tematykę społeczno — ideologiczną w ramach szkolenia środowiskowego (nauczyciele, pracownicy Rad Narodowych, MO).

Te różnorodne formy szkolenia partyjnego zapewniły członkom partii możliwość zaznajamiania się w systematyczny sposób z podstawowymi problemami marksizmu — leninizmu. W roku wieloletniego systemu szkolenia partyjnego wychowała się i ukształtowała poważna grupa wykładowców. W większości są to towarzysze z wieloletnim stażem partyjnym, dużym doświadczeniem życiowym oraz umiejętnością prowadzenia zajęć w zespołach szkolenia partyjnego.

LISTY DO REDAKCJI

„FAFIK” SIĘ PODOBAŁ

W dniu 29. 5. 69 r. gościliśmy po raz pierwszy w Państwowym Młodzieżowym Zakładzie Wychowawczym grupę z Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Fafik” z Cieszyńskiej „CEL-MY”. Film „Czarny Mustang” poprzedzony bardzo interesującą prelekcją Prezesa Klubu Mariana Sabatha bardzo nam się podobał.

W imieniu 125 wychowanków PMZW w Jaworzu Dolnym.

JEST KIOSK, CZY GO NIE MA?

My, mieszkańcy Chybiu, Frelichowa, Mnicha i Zabłocia, którzy mieliśmy możliwość korzystania z kiosku spożywczego na 4 ustawione w Chybiu (dzielnica „Tarlisko”), jesteśmy oburzeni na Zarząd GS w Chybiu. Na prośbę mieszkańców kiosku został postawiony, niemający kosztów, lecz był już aż 8 razy zamykany i otwierany na krótki okres, a ostatnio został zamknięty i Zarząd GS, mimo interwencji użytkowników, nie kwapi się z jego otwarciem.

Kiosk jest nam bardzo potrzebny, gdyż do najbliższego sklepu mamy półtora kilometra drogi. (P.N.)

DROGA, CZY MIEDZA?

Mam zaszczyt mieszkać przy „ulicy” łączącej Nierodzim z Golezowem, która administracyjnie jest przez Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych. Traktując przy orze zmianę kierunku jazdy dokonują własnie na niej, zostawiając masę ziemi zruconej z pługa. Wydaje mi się, że istnieją chyba jakieś przepisy zabraniające tego rodzaju praktyki?

Jerzy Sikora

PROponuję NAZWĘ...

Swojego czasu Wasza gazeta pisała o możliwości ogłoszenia konkursu na nazwę osiedli mieszkaniowych w Cieszyńsku.

Wydaje się zupełnie słuszne, aby nareszcie zaniechać tych bezsensownych ZOR-ów, a nadać osiedlom nazwy z prawdziwego zdarzenia.

Jak przyszły mieszkaniec zaczynającego w tym roku powstawać osiedla w rejonie ul. Liburnia - Chopina, proponuję nadać mu nazwę Osiedla im. 25-lecia Polski Ludowej.

Uzasadnienie trafności tej nazwy wydaje się zbyteczne.

Apeluję do wszystkich mieszkańców przyszłego osiedla o nadsyłanie propozycji.

Jack Kaminski
nauczyciel
z Kończych Małych

KOMU ZEGAR?

Cementownia w Golezowie zaistniała przed laty w najbardziej ruchliwym miejscu, opodal portierni zakładu, widoczny z daleka duży zegar. Zegar od samego początku utykał, a od kilku miesięcy uporczywie wskazuje godzinę 8 minut 10, wprowadzając w błąd nie tyle załogę, która tajemniczo zegara zdmazała na pewno rozsyłając, ile setki przechodniów i przejezdnych.

AS. Golezów

CHLEB „POD PSEM”

Piekarnia GS Golezów produkuje chleb spalony, popękany, od czasu do czasu tzw. zakalec.

Czy mieszkańcy Cisownicy, kupujący chleb w sklepie nr 7, mają czas jechać codziennie do Ustronia czy Cieszyń? Mieszkańcy wsi też chcą jeść świeży i smaczny chleb.

F. G., Cisownica

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

TO NIE ZALEŻY OD NAS...

W związku z notatką „Samocho-dowe piractwo” Rejon Eksploatacji Kamienia w Katowicach wyjaśnia, że żywienia w Kończych Wielkich dostarcza żywność z REDP w Skoczowie, które rolniczych, GRN, MPKG i PZDL w Cieszyń. Wydobytą materiał ładuje się na smoczych odbiorców, a Rejon nie ma wpływu na kulturę jazdy kierowców.

REDAKCJA ODPOWIA

Kazimierz Dziób, Cieszyń, Ty-sięciecia 1c: List Obywatela w sprawie niedostawienia wody do kieliszków w barze „Tempo” oraz nieodpowiedniego traktowania klientów - przekazyjemy Wydziałowi Handlu Przem. Odpowiedź udzielimy w terminie późniejszym.

Beskid Skoczów i Kuźnia Ustroń bez utraty bramki

CIESZYŃ (x). Dobrze w czasie ostatnich meczów, rozegranych w dniach 5 i 8 czerwca spisywali się w A-klasie drużyny Skoczowa i Ustronia. Rozegrały one po dwa mecze, nie tracąc ani jednej bramki. Dowodzi to dobrej gry pozycji obronnych obu zespołów Cieszyńska Stal zremisowała z Cukrownikiem, natomiast Wisła Strumięń z Elektrostalą z Czechowic.

Do zakończenia mistrzostw pozostała jeszcze dwie kolejki. Już dziś jednak można powiedzieć, że mistrzem śląskiej A klasy pozostanie RKS Walcownia z Czechowic Dziedzi.

A-klasa

CUKROWNIK CHYBIE — STAL
CIESZYŃ 4:4 (1:2)

Stal, mając przed sobą widmo spadku zagrała poprawny mecz, który przyczyniał się zwycięstwa — raz na stronę gospodarzy, do znów na stronę gości. Ostateczny wynik remisowy jest odzwierciedleniem układu sił obu, am bitnie grających, zespołów. Najlepszy mi graczami na boisku byli strzyżukownik Kopic, a ze Stali wstrędnobolski Jursza.

KUŹNIA USTRON — MKS II
BIELSKO-BIAŁA 4:0 (1:0)

Gra na ogół wyrównana do przerwy, w drugiej połowie przewaga Kuźni, która zaakcentowana została strzałami bramkami strzelonymi przez: Leśniaka (2), Jaszowskiego i Głusz.

BESKID SKOCZÓW — ELEKTROSTAL
2:0

Młody zespół skoczowski i tym razem potrafił odnieść zwycięstwo, szkoda tylko, że swój start w ostrym strzelaniu rozpoczął dopiero po konie mistrzostw. Jest to już piąte, kolejne zwycięstwo Beskidu. Obie bramki w meczu z Elektrostalą strzelił Moczko.

A oto reszta wyników w klasie A z dnia 5 czerwca: Beskid Bielsko — LZS Komorowice 1:1 (0:1), Wisła Strumięń — LZS Łąka 2:2 (1:2), LZS Borszowy — Górnik Czechowice 2:4 (1:2), Pauzował RKS Walcownia.

W dniu 8 czerwca grały: Elektro-

Ziemia Cieszyńska powitała kolarzy

CIESZYŃ (x) w dniach od 4 do 8 czerwca odbywał się na śląskich Ziemi Cieszyńskiej IX Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej z całego kraju. Przybyli, w liczbie około stu, mieli okazję nie tylko poznać najbliższe zakątki naszego regionu, ale także uczestniczyć w szeregu imprez, jakie przygotowali dla nich organizatorzy: w Cieszyńskim Strumięniu, Skoczowie i Istebnej.

W Cieszyńskim uczestnicy Zlotu złożyli wieniec pod pomnikami ofiar hitlerizmu i żołnierzy radzieckich, gościli w „Oli” oraz byli obecni na występie Zespołu PIT Ziemi Cieszyńskiej. W Skoczowie wysłuchali interesującej pogadanki o 60-leciu polskiego ruchu turystycznego na Śląsku Cieszyńskim; w Brennej uczestniczyli w spotkaniu z rodzinnymi partyzantami, wysłuchując oświadczenia Marii Kawliowej i uczestnicząc walek, Górniaka, a także prelekcji Jana Brody o Ziemi Cieszyńskiej. Miłym akcentem Zlotu, który stał się jednocześnie prezentacją piękna naszej ziemi, było spotkanie z twórcami ludowymi w Istebnej.

Organizacja imprezy, realizowanej w ramach programu obchodów 25-lecia PRL i 60-lecia cieszyńskiej turystyki — bardzo sprawną.

Rezerwa Stali — mistrzem

CIESZYŃ (sb). Pingpongiści zakończyli mistrzostwa rozgrywkami w „A” klasie. Mistrzem grupy I została zastrzeżenie rezerwa Stali Cieszyń, przegrywając zaledwie jedno spotkanie. Dobrze spisali się zespoły Kuźni Ustronia i Beskidu, plasując się w czołowej tabeli. A oto tabela:

STAL II CIESZYŃ	22	21	129:45
Beskid Bielsko	22	19	118:42
Górniki Czechowice	22	17	110:63
KUŹNIA USTRON	22	13	99:88
BESKID SKOCZÓW	22	11	97:76
MDK Bielsko	22	11	105:94
Elektrostał Czech.	22	10	87:92
Fakros Kamienica	22	9	91:101
BKS II Bielsko	22	8	83:100
CUKROWNIK CHYBIE	22	8	62:108
PIAST CIESZYŃ	22	5	62:109
Orzeł Kozy	22	2	36:122

W klasyfikacji indywidualnej w konkurencji kobiet zwyciężyła zawodniczka Stali Cieszyń Danuta Matroza — 23 pkt, przed Janiną Paszek z Kuźni Ustronia — 22 pkt, i Janiną Krużel z Beskidu Skoczów — 20,5 pkt. Wśród mężczyzn triumfował zawodnik Stali Cieszyń — Józef Błazik — 52 pkt, przed Andrzejem Pabliem z MDK Bielsko — 41,5 pkt i Janem Kozłosem — Fakros Kamienica — 40 pkt.

Zawody sportowe na Równicy

USTRON (x) LZS Siła Równica, działająca pod protektorem PKKFIT, zorganizowała dla uczczenia 25-lecia bitwy pod Monte Cassino zawody sportowe na Równicy. Rozpoczęły się one wyścigiem kolarskim, którego trasą prowadząca z Polany na szczyt gór. W kategorii seniorów wygrał Wiktor Kohn z LZS Pogórze w czasie 17 minut i 58 sekund, drugim był Władysław Gartner z LZS Cieszyń. W kategorii juniorów wygrał Wiesław Łukasiak z LZS Cieszyń, a spośród młodzików najlepszym okazał się Szuroman, również z LZS Cieszyń.

W lekkoatletycznych biegach przełajowych triumfowała Elżbieta Zerkta z LZS Górki Wielkie, w kategorii seniorów, Roman Szczotka, również z LZS Górki Wielkie. Biegi tym uczestniczyli nadto: Płaczek i Kantor Boiko, którego inicjatywę i zapobiegliwość zawodniczek należy, że zawody należy uważać za udane tak nie wzięciem sportowców, jak i propagandą. Warto to dodać, że Kantor, jako były uczestnik bitwy pod Monte Cassino, ufundował dla zawodników puchary i szereg pamiątek, czcąc w ten sposób pamięć swoich poległych kolegów.

Biegi przełajowe

STRUMIEN (x) Zorganizowane tu zostały przez Inspektorat Oświaty

stal — Wisła Strumięń 1:2 (0:2). LZS Łąka — RKS Walcownia 0:2 (0:1). LZS Komorowice — LZS Borszowy 1:1 (1:0). MKS II Bielsko-Biała — Beskid Skoczów 0:2 (0:0). Górnik Czechowice — Cukrownik Chybie 2:1 (1:0). Stal Cieszyń — Kuźnia Ustronia 3:0 (2:0). Pauzował Beskid Bielsko.

1. RKS Walcownia	22	32	53:24
2. LZS Komorowice	22	26	37:23
3. LZS Borszowy	22	26	45:41
4. Cukrownik Chybie	22	23	43:40
5. Beskid Skoczów	22	23	36:38
6. Kuźnia Ustronia	22	22	40:40
7. Beskid Bielsko	22	22	30:31
8. Stal Cieszyń	22	21	32:43
9. Elektrostał	22	20	25:25
10. Górnik Czechowice	22	19	34:40
11. LZS Łąka	22	19	27:35
12. Wisła Strumięń	22	18	39:46
13. MKS II Bielsko	22	17	33:44

W następnej kolejce (15.6) grają: Górnik Czechowice — Stal Cieszyń, Cukrownik — LZS Komorowice, Beskid Bielsko — LZS Łąka, Wisła Strumięń — MKS II Bielsko-Biała, Beskid Skoczów — Kuźnia Ustronia, RKS Walcownia — Elektrostał. Pauzuje LZS Borszowy.

B-klasa

CIESZYŃ (x) Do sensacji należy po raz pierwszy LZS Zabrze, odnotowując też należy nowe zwycięstwo Drogomyśla, który wykazuje zwykłe formy Pauzowała Iskra Pszczyna i TS Piast.

A oto ostatnie wyniki (8.6): Olsztyn — LZS Drogomyśl 3:0, LZS St-



I Zarząd Oddziału SZS w Cieszyń powiatowe biegi przełajowe, szkół podstawowych. Oto wyniki uzyskane w poszczególnych kategoriach:

I. Dziewczęta gr. młodsza (kl. V—VI) — dystans 500 metrów:

1. Kocur Krystyna SP Pruchna (1:37,0 sek.), 2. Michalek Danuta SP Istebna (1:39,6 sek.), 3. Haaszyk Teresa SP Istebna (1:41,4 sek.).
II. Dziewczęta gr. starsza (kl. VII—VIII) — dystans 700 m.

1. Rudzka Teresa SP Istebna (2:16,2 sek.), 2. Gontarek Barbara SP Pruchna (2:17,9 sek.), 3. Niemczyk Anna SP Wisła (2:20,4 sek.).

I. Chłopcy grupa młodsza — dystans 800 m.

1. Czakon Tadeusz SP Pruchna 2:28,8 sek., 2. Szpak Andrzej SP Golezów 2:29,9 sek., 3. Tyrna Władysław SP Skoczów 2:30,8 sek.).

II. Chłopcy gr. starsza — dystans 1000 m.

1. Tajner Apoloniusz SP Wisła (2:58,8 sek.), 2. Drzygła Tadeusz SP Pruchna (3:02,3 sek.), 3. Czakon Roman SP Pruchna (3:07,0 sek.).

Punktacja zespołowa szkół:

1. SP Pruchna — 124 pkt, 2. SP Wisła — 98 pkt, 3. SP Istebna — 92 pkt.

Zawody pływackie

CIESZYŃ (x) Na kąpielisku miejskim rozegrane zostały zawody pływackie pomiędzy Stalą Cieszyń i Stalą Zabrze. Osiągnięto następujące wyniki:

Mężczyźni: 100 m. dow. — Mospan Fr. Stal Cieszyń 1:05,2 sek.; 100 m. klas. — Kaczmarek Ryszard Stal Zabrze 1:26,2 sek.; 100 m. delfin — Muszalki Jerzy (Z) 1:21,8 sek.; 100 m. grzbiet — Smolka Ryszard (Z) 1:23,3 sek.

Kobiety: 100 m. dow. — Halamoda Renata (Z) 1:29,0 sek.; 100 m. klas. — Linka Urszula (Z) 1:46,4 sek.; 50 m. grzbiet — Puroń Irena (S) 0:53,3 sek.; 100 m. grzbiet — Ewa Bogacz (Z) 1:35,0 sek.

Chłopcy: 50 m. dow. — Matros Kazimierz (S) 0:36,4 sek.

Pomyślny start

CHORZÓW (x) W zawodach lekkoatletycznych reprezentacji wszystkich pionów sportowych CRZZ na szczycie szczyt przyzakładowych nie tylko spisywali się uczniowie i uczennice cieszyńskiej fabryki, występujący w reprezentacji Metalowców. I tak w sztafecie młodzieży 4 razy 100 m. cieszyńskie zawodniczki zajęły pierwsze miejsce w czasie 54,5 sek. W biegu na 100 m. młodzieży — Kozłowska Krystyna znalazła się na trzecim miejscu, a juniorka Stanczyk Małcia również na trzecim miejscu w biegu na 200 m. W skoku wzwyż juniorki Stradała ułokowała się na czwartym miejscu wynikiem 165 cm. W ogólnej klasyfikacji ZZ Metalowców zajął drugie miejsce.



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Mińska 1, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „PRASA” Katowice, ul. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następn. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie swrca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 17.229 egz.

C-klasa

BRENNA UMOCNILA
POZYCJĘ LIDERA

CIESZYŃ (kb) 21 i 23 kolejka rozgrywek kl. C wyzniosła następujące rezultaty: LZS Kończyce M. — Piast II 4:0; LZS Kaczyce — LZS Brenna 1:1; LZS Górki Wik. — LZS Kończyce Wik. 1:3; LZS Zabłocie — LZS Dziegielewo 4:1; LZS Zabrzydowice — LZS Iskrę Pszczynę 7:0; LZS Hażlach — LZS Markowice 4:2; LZS Kończyce Wik. — LZS Kończyce M. 1:0; LZS Brenna — LZS Dziegielewo 4:0; LZS Hażlach —

Młodzypowiatowa klasa „B”

BIELSKO (sb) Rozgrywki tenisa stołowego młodzypowiatowej klasy „B” grupy bielskiej dobiegły końca. Dobra spisywała się drużyna LZS Beskid Leszna, która zajmując ostatnie miejsce wysoka IV lokatę. Oto końcowa tabela rozgrywek:

BZUT Bielsko	30	18	112:48
LZS Borszowy	30	16	110:41
Górniki II Czechowice	30	16	109:80
LZS BSKID L. G.	30	15	96:73
Walcownia Czechowice	30	12	92:98
LZS Łąka	30	10	11:84
Beskid II Skoczów	30	9	75:58
Hydrobudowa 3 P.	30	7	62:100
MDK II Bielsko	30	5	60:103
Elektrostał IV Czech.	30	2	61:111
Elektrostał III Czech.	30	2	45:115

Osiem zwycięstw zawodników Stali

CIESZYŃ (x) Na odbytych ostatnio zawodach lekkoatletycznych o drugizynowe mistrzostwo Śląska w klasie „A” duży sukces odnieśli zawodnicy cieszyńskiej Stali, zajmując pierwsze miejsce przy starcie 125 m. w biegu na 100 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

Kobiety: 100 m. Pawlisa Krystyna — 16 sek. (nowy rekord powiatu); rzut oszczepem — Rucka Marta 32,80 m.; dysk — Paszczołka Anna — 29,98 m.

Mężczyźni: 110 ptołki — Przybyła Edward 18,5 sek.; rzut dyskiem — Zbigniew Grybała 60,60 m.; rzut oszczepem — Cholewicki Władysław 48,95 m. przed Rybickim Jerzym, również ze Stali 47,92. Sztafeta 4 razy 100 — Stal 46,3 sek., sztafeta 4 razy 400 — Stal 3:35,8 — nowy rekord klubu. W biegu na 800 m. Kolejne miejsca plasowały się następująco zespoły: Górnik Olsztyn 122 pkt, Siła Częstochowa 101 pkt, ŁTS Gliwice 88 pkt, CKS Czeladź 87 pkt, i Górnik Janów 45 pkt. Zawodnicy Stali zwyciężyli w ośmiu konkurencjach. A oto ich wyniki:

infor- mator

OBEJMUJE OKRES
OD 14 DO 20 CZERWCA BR.

KINA

Cieszyn PIAST: 12-30 Pan
Włodzowski.

Skoczów PODHAŁE: do 15
Piekna Angelika, 16-18 Mo-
od 19 Jak ukraść milion do-
larów.

Strumień WISŁA: 11-17 Pol-
lyanna (7 seans), Guleta 1
duchy (seans II), 18-19 Wio-
na nad Odrą, od 20 Falszywe
banknoty.

Ustron Uciecha: do 15 Jak
ukraść milion dolarów, 16-17
Testament Agi, 18-19 Prywat-
na burza, od 20 Gringo.

Wisła MARZENIE: 14-17
Gringo, 18-20 Kochany to-
buz.

Brenna BESKID: do 15 Ostat-
ni po Bogu, 18-19 Kapryśne
lato, od 20 Nauczyciel z przed-
mieścia.

Golezów SZAROTKA: do 15
Pod gwiazdą trytylską, 17-18
Kanał, od 20 Trema.

Istebna OLGA: 14-15 Anna
Karenina, 16-19 Największe
widowisko świata.

Pogwizdów ONDRASZEK:
14-15 Testament gangstera, 17
Irena do domu.

Zebrzydowice SYRENA: 14-
15 Grek Zorba, 19-20 Manewry
Dniepr.

Dom KULTURY

14 czerwca godz. 17: Rozgryw-
ki szachowe.

15 czerwca, godz. 10: Zakon-
czenie pracy „Szkółki szacho-
wej”.

17 czerwca godz. 17: Numiz-
matyka, godz. 18: Cieszyński
Towarzystwo Fotograficzne.

18 czerwca godz. 17: Rozgryw-
ki szachowe, godz. 16.30: Espe-
ranto.

19 czerwca godz. 17: Klub
Tańca „Quick”, godz. 16.30:
Teatr Poezji „Logos”.

Teatr

19 czerwca godz. 18: „Ko-
bieta w trudnej sytuacji” —
komedia Domańskiego w wy-
konaniu Państwowego Teatru
Polskiego Bielsko-Biala.

DZIURY APTEK

CIESZYN: od 14 do 21 czerw-
ca br. dyżury nocne i świa-
teczne pełni Apteka nr 135
Armii Czerwonej 62 (tel. 13-63).

Powiat: Skoczów, Rynek 25
(tel. 171), Ustron, ul. 1 Maja
10 (tel. 139), Wisła - Centrum
71, (tel. 14-10), Strumień ulica
Paszczńska 17 (tel. 37) — pe-
łnią dyżury nocne i świątecz-
ne. Zebrzydowice — bez dyżu-
ru nocnego, Istebna - Centrum
— nocne i świąteczne pełni
Pog. Rat. w Wiśle.

MUZEUM

CIESZYN — ul. Regera 6.
czynne codziennie z wyjątkiem
poniedziałków w godz. 10-14,
a we wtorki w godz. 14-18.

GUSTAWA MORCINKA —
Skoczów, ul. Leśna 2 z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15
(tel. 238).

BESKIDZKIE — Wisła z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15.
W niedziele i święta 10-12.

SZUKI SAKRALNEJ —
Istebna — Kubalonka. Wtorki
czwartki i soboty 15-18.

Ważniejsze Telefony

CIESZYN
Pogotowie MO: 07, 11-09, 11-70,
Straż Pożarna: 08, 10-06.
Pogotowie Rat.: 08, 10-24.
Postój taksówek: 18-00.
Dworzec PKS: 12-79.

SKOCZÓW
Posterunek MO: 213.
Pogotowie Rat.: 208.
Straż Pożarna: 08, 230.
Postój taksówek: 441.
Dworzec PKS: 288.

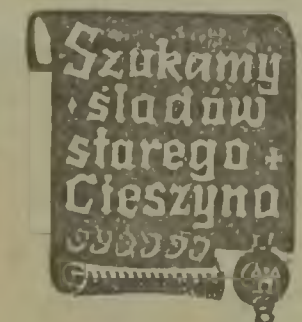
WISŁA
Posterunek MO: 997.
Pogotowie Rat.: 25-58, 999.
Straż Pożarna: 998.
Postój taksówek: 24-30.
Dworzec PKS: 27-15.

JESZCZE TROCHĘ CIERPLIWOSCI

Czytelników „intrygują” za-
pewne wyniki dotychczas-
wych prac badawczych. Jest
to zupełnie zrozumiałe. Jed-
nak zmuszeni jesteśmy za-
apelować o odrobinę jeszcze
cierpliwości. Może to śmie-
szne, ale uczestnicy wy-
praw „nie chcą zapisać” i
stał brak bliższych szczegó-
łów.

UWAGA: DZIKIE PENETRACJE

Zauważono że oprócz le-
galnie działającej ekipy mu-
zealnej, upoważnionej do
przebiegania prac poszuki-
wawczych, działa nielegal-
nie nieznana „dzika” grupa,
nie posiadająca żadnych



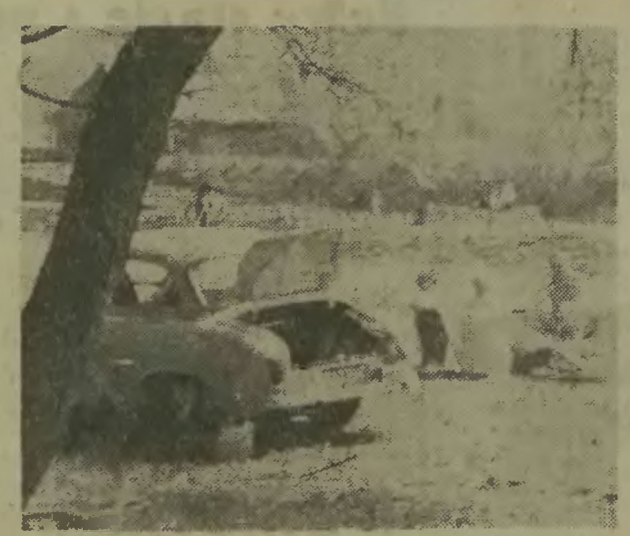
uprawnien do penetracji pod-
ziemi naszego miasta. Dla-
tego przypominamy, że eki-
pie muzealnej towarzyszą
przedstawiciele władz, zaś
prace prowadzone są w każ-
dą środę oraz czwartek, w
godzinach popołudniowych.
O ewentualnych próbach

przebiegania nielegalnych
poszukiwań — prosimy nie-
zwłocznie zgłaszać organom
MO.

PROF. WIKTOR ZIN BĘDZIE ZAPROSZONY

Przed kilkunastu dniami
bawił w Cieszynie bliski
współpracownik prof. dr
Wiktor Zina, wybitnego
autorytetu z zakresu histo-
rii sztuki i wielkiego me-
cenasa zabytków architek-
tury, popularnego również
twórcy telewizyjnego pro-
gramu „Piórkem i węglem”.
Członkowie wyprawy w
podziemia naszego miasta,
zamierzają zaprosić do Cie-
szyna tego wybitnego zna-
cę dzieł architektury. Hi-
storyka, a zarazem nieczło-
wanego rysownika i gawe-
dziarza. (TK)

NIEDZIELNY BIWAK NAD WISŁĄ



OSTRZEŻENIE dla rodziców

Informują nas, że moto-
cykliści i właściciele samo-
chodów napotykać na nie-
oczekiwane przeszkody przy
wjeździe do Istebnej. Nikt
nie domyśliłby się, że to...
dzieci, głównie z tzw. „dwo-
rów: Kohotkowie, Burawie
i Szarewle, które niefras-
bliwie wybiegają na drogę,
a w przystępie dobrego na-
stroju lubią czasem zabawić
się w Wilhelmów Tellów, z
tym, że za cel dla ich ka-
miennych pocisków służą po-
rądy mechaniczne. Czy ro-
dzice o tym nie wiedzą? A
jeśli tak, to dlaczego nie ka-
rzą swoich pociec? Wydaje
się nam, że takie profilakty-
czne działania jest koniecz-
ne z uwagi, że przecież o
wypadek w takie sytuacji
nie trudno. A kto wtedy
poniesie karę?

CZERWIEC w przysłowiach

Kiedy się Medard rozwo-
dni — będzie deszcz sześć
tygodni.

Kto w Antoniego sieje ta-
raki — sto marek bierze
za miarkę.

Grzmoty czerwca rozwe-
sela ludziom serca.

Ile deszczu przed Janem
tyle pogody po nim, ile zaś
nagody przed Janem, tyle
deszczu po nim.

Gdy Piotr z Pawłem z
deszczem bieży, słońce za
młgą tydzień leży.

Na świętego Wita, zboże
zakwita.

Pogoda od Wita do Jana.
to nasza wygrana.

Kiedy człowiek łakę kosi,
lada baba deszcz uprosi.

MŁODZI miłośnicy regionu

Założone z inicjatywy Szkolnego Koła PTTK przy
Technikum Budowlanym w Cieszynie Koło Miłośników
Ziem Cieszyńskiej przejawiało w okresie ostatniego roku
szkolnego żywą działalność. W wyniku tej działalności
odbyło się szereg spotkań z wybitnymi postaciami naszego
regionu, m. in. uczestnikami walk o wyswobodzenie Zie-
mi Cieszyńskiej: Klemensem Matusikiem i J. Bartecz-
kiem. Członkowie koła kontaktowali się nadto z Polskim
Towarzystwem Historycznym, Muzeum w Cieszynie, Ar-
chiwum, a nadto uczestniczyli w licznych spotkaniach,
organizowanych przez różne instytucje. Wykonywane by-
ły nadto przez uczniów prace, zlecone im, w ramach za-
jęć Koła, m. in. szkice ciekawszych zabytków architekto-
nicznych miasta i powiatu. (x)

FOTOGRAFICZNY PEJZAŻ LEONA PARY



KATOWICE

SOBOTA, 14 CZERWCA

10.15 „Małżeństwo na niby”
film CSRS, 16.10 Aktualności,
16.45 Dla każdego coś miłego,
17.45 Między nami, zawody hip-
piczne o Puchar Narodów,
18.30 Finał IV Olimpiady Wie-
dzy Społeczno-Politycznej, 19.30
Monitor, 20.10 Tele-Echo, 20.50
„Małżeństwo na niby” film,
21.25 Wiad. sportowe, 22.45
„Latające gwiazdy” prog. roz-
rywkowy.

NIEDZIELA, 15 CZERWCA

10.00 Pozdrowienia od przy-
jaciół, 10.45 „W Jasnej Pola-
nie” film radz., 11.15 Melodie
na dzień dobry, 11.35 Kronika
50-lecia Kraju Rad — rok 1939,
12.15 Prog. rozrywkowy, 13.50
Studio piosenki, 14.35 Teletur-
nie, 15.40 PKF, 15.50 Felieton,
18.10 „Ojciec i syn” (odc. I)
film franc., 16.40 Mała histo-
ria filmu polskiego, 17.40 Klub
Szczęśliwych Kontynentów, 18.30
Pod Bramą Floriańską — pro-
gram rozrywkowy, 20.05 Poszu-

PRO- GRAM TYGO DZIA CIEKAWSZE POZYCJE

kiwacze złota” film USA, 21.30
Dean Martin przedstawia” pro-
gram rozrywkowy, 22.15 Wiad.
sportowe.

PONIEDZIAŁEK 16 CZERWCA
16.45 Zwierzyniec: m. in.
„Przygody dziwnego psa Huc-
kleberry” — film, 17.30 Echo
stacji, 17.50 Aktualności,
18.05 Eureka, 18.35 Kino Kró-
kich Filmów, 19.00 Wieczorne
rozmowy, 20.10 Teatr TV na
świecie: „Włerni i lojalni stu-
ga”. 21.25 Pejzaże.

WTOREK 17 CZERWCA
9.35 „12 milionów Holo-
ndrów” — film holenderski,
16.45 Na zdrowie, 17.05 Aktu-
alności, 17.25 Ekran Młodych,
20.10 Program medyczny, 20.45
Koncert solistów Teatru, Ope-
ry i Baletu w Tbilisi.

ŚRODA 18 CZERWCA
10.00 „Pożar lasu” — film (z
serii „Ścigany” — odc. I).

16.35 „Latający Holender po-
wrócił z rejsu”, 17.10 Magazyn
ITP, 17.20 Aktualności, 17.35
Spotkanie z „FANORAMA”,
18.00 Dialogi historyczne, 18.30
Gielda piosenki, 20.05 „Pożar
lasu” — film, 21.00 Światłowid,
21.30 PKF, 21.40 Sylwetki X
Muzy: Kalina Jedrusik.

CZWARTEK 19 CZERWCA

18.35 Ekran z bratkiem: m.
in. „Wyspa skarbów” — film,
17.40 Aktualności, 18.00 Mię-
dzynar. zawody LA o Mem-
orial J. Kusocińskiego, 20.10
Gawędy o współczesności,
20.25 Poligon, 20.55 „Walka
w kratkę” — film rum.

PIĄTEK 20 CZERWCA

10.00 „Walka w kratkę” —
film, 16.45 Aktualności, 17.05
Miś z ołtenka, 17.25 Na opci-
skiej ziemi, 17.35 Nie tylko
dla pań, 18.00 Zawody LA o
Memorial J. Kusocińskiego,
20.10 Horyzonty, 20.40 „Śpiewa
Tom Jones” — film ang, 21.10
Postęp, 21.40 Estrada petyc-
ka: „Pieśń o naszym morzu”.

UWAGA! Za zmiany w pro-
gramie TV — redakcja nie
odpowiada. (x)



Z NASZEGO ARCHIWUM

Na zdjęciu górnym: cieszyński Rynek w pierwszych la-
tach naszego stulecia, jeszcze przed wybudowaniem linii
tramwajowej. Zachodnią pierzeję Rynku posiadała w
tym czasie równie wielkość kamieniczki i była o wiele
przyjemniejsza dla oka. Zespęcona została kamieniczką
nr 7, która obecnie posiada 4 piętra. Zdjęcie dolne po-
chodzi mniej więcej z tego samego okresu czasu i przed-
stawia ulicę Matejki, z widocznym na tylnym planie wło-
tem do Rynku. W miejscu dzisiejszego kompleksu bu-
dynków pocztowych widzimy istniejący w owym czasie
klasztor s.s. Elżbietanek. Reprodukje wykonał Tadeusz
Kopoczek. (k)



ZE STARYCH DZIEJÓW

Babska rewolucja

O przywiązaniu do języka
polskiego w dawnych latach
niech świadczy zdarzenie, ja-
kie miało miejsce przed stu
laty we wsi Lutynia. Gdy
miejscowy ksiądz, zgodnie z
życzeniem ludności, chciał za-
prowadzić polski kancjonał,
sprzeciwili się temu „rektor”
Schedy, który jak podaje
„Gwiazdka Cieszyńska” z o-
wych lat — „zwykli śpiewac
ze swolch skryptów i wywo-
ływał przez to opór w gmi-
nie”.

Ludzie bardzo sobie cenili w
owe czasy swolch duszpaste-
rów, gdy ci zwracali się do nich
w ich macierzystym języku,
gdy rozumieć ich potrafili nie
tylko duchowieństwo, ale i języko-
we. Do takich należał właśnie
ks. Kunczyński, po którego
jeździł lutyniancy aż do odle-
głej wsi Dobra. Nie podoba-
ło się to władzom, które po-
stanowiły przenieść księdza aż
do wsi, bardzo już odległej —
Morawka. I wtedy zaczął się
„rwetes w dziedzinie”. Gos-
podynie, w liczbie 400 (!) przy-
stąpiły do ataku na zandar-
merię z kamieniami w ręku.
A z tyłu ustawili się męzowie,
gotowi każdej chwili do „zbroj-
nej” interwencji. Nie pomogli
perswazje. Ksiądz pozostał w
Lutyni; nie pomogli nawet
żandarmi. W obawie zaś, aby
im nie uciekło z mieszkaniem,
ksiądz bowiem, powoływał wo-
bec zarządzącej swojej zwierz-
chości skłonny był usłuchać
rozkazu — przez kilka dni i
nocy obiegali jego mieszkanie.
A kiedy duchowny zaprzagnął
już stanowczo odejść, rezolu-
tne kobiety, ledwie „wieleb-
nieczek” wszedł do wozu, przy-
skoczyły doń ze wszystkich
stron i „paterki”, chcąc nie-
chcące powódzili z powrotem
do mieszkania.

Sporo upłynęło czasu nim
ks. Kunczyński mógł w dogod-
nej dla siebie sytuacji odej-
ść na powierzone mu nowe
stanowisko. (x)



SPOSTRZEŻENIA NA * GORĄCO

nowej Przychodni Lekarskiej
w Cieszynie, stoi niewielkich
rozmiarów murowany lokalik
handlowy. Obecnie niero-
zważany, zaniedbany, (można
łatwo wejść do środka),
przynosi ujemnie nabitemu
sąsiedztwu. Pomieszczenie to z
łatwością wykorzystane można
chociażby na kiosk dla PUPIK
„Ruch”.

GDZIE JEST KOWAL?

Jeszcze nie tak dawno w
Brennej istniał warsztat ko-
walski. Wprawdzie tutajś go-
spodarze nie posiadają już tylu
koni, co przed kilkunastu la-
ty, jednak w górskim tere-
nie — a tak w większości po-
siadała ta malownicza wioska —
konie jeszcze długo będzie nie-
zastąpioną siłą pociągową. Ale
kował to nie tylko konie i
podkowy. Potrzebne są prze-
cież okucia do wozów, sań,
naprawa narzędzi rolniczych,
klepanie żelazek do plugów,
które szybko tępią się w ka-
mienistej glebie. Jedyną w
Brennej kuznię nie tak dawno
Powiatowa Spółdzielnia Usług
Wielobranowych lekka ręką
zlikwidowała, tworząc w jej
miejscu warsztat ślusarski... (TK)

CO ROKU TO SAMO?

Historia... roktem się wcy-
można rzecz, parafrazując
znane powiedzenie w odniesie-
niu do ustronńskiego stawu ka-
jakowego. Co roku jest to sa-
mo, co roku gospodarze tego
atrakcyjnego obiektu spażniają
się z napełnieniem zbiornika
wodą, a tym samym z urucho-
mieniem kajakowej przystani.
Czynne są już nawet niektóre
baseny kąpielowe, natomiast
ustronńska przystań, „ciesz-
szy stała” frekwencją, ma wy-
jątkowego pecha. Bo rzeczy-
wiście wielki to pech, mieć
niezaradnych gospodarzy!...

JAK NAS WIDZĄ...

Graniczny most „Wolności”
w Cieszynie. Przebiega, którym
do Polski płynię codziennie
warty murt turystów. Takie
jest miejsce „akcji”, o którym
dwa nie wymagające komen-
taryzacji fakty: Od miesiąca już
Spółdzielnia Pracy „Rzemieś-
nik” naprawia uszkodzo-
ny graniczny szlaban. Inter-
wencje kwitowane są obiet-
nicami w rodzaju „Jeszcze dziś
będzie nasza brygada”.
Owe „dzis” trwa już miesiąc.
Dwa lata natomiast — jeśli nie
dłużej — stoi obok mostu
wrak telefonicznej budki. Nikt
nie pamięta, czy kiedykolwiek
działał w niej telefon, nato-
miast wszyscy wiedzą, że sta-
nowi pośmiewisko i nie przy-
nosi nam splendoru!...

MOŻE SIĘ PRZYDĄC

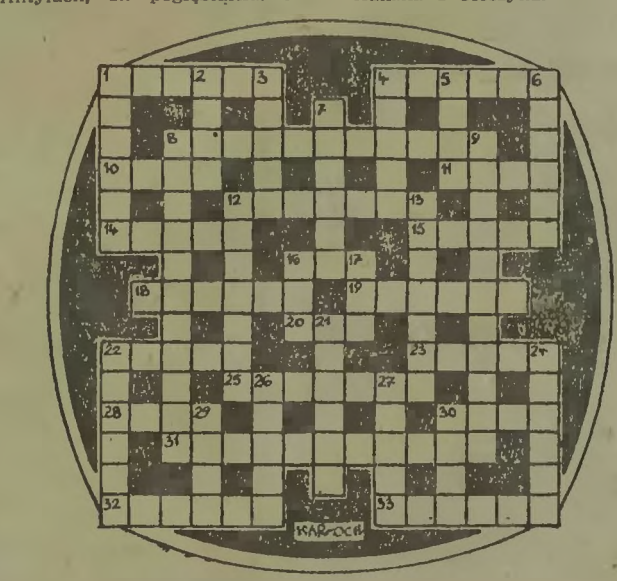
W narożniku ulic Bielskiej i
Szybińskiego, naprzeciw Rejo-
(TK)

POZIOMO: 1. wędlna z mu-
łów, 4. żyźna na kolkach, 8.
stży do zbierania ładunków
elektrycznych, 10. sus, 11. bie-
lido, 12. stęzi na niej wy-
kładowa, 14. otłoc, 15. za-
słona, 16. pływający łód, 18. Zwi-
niete liście tytoniu, 19. dawna
maskotka, 20. mieszanina smo-
ły, kałafoni i tuszu, 22. za-
opatrą organizm w tlen, 23.
rzeka w pld Azji, 25. wyróż-
nienie, 28. roślina olejista, 30.
marynarskie łódzko, 31. zakon-
nik, ale nie Franciszkanin, 32.
budowla ogrodowa, 33. wielbi-
ciel.

PIONOWO: 1. madrala, 2.
szok u pałczy hazydu, 3.
indyjski bóg nieba i burzy, 4.
np. halniak, 5. zwierzę futer-
kowe, 6. flota Filipa II, 7. rze-
ka w ZSR, 8. zasadnicza
ustawa, 9. roślina ozdobna,
rózaniecnik, 12. wóz pogrę-
bony, 13. kraina w pln. Hisz-
panii, 16. domowy drapieżnik,
17. lewy dopływ Renu, 21. spie-
omyk w druku, 22. zawartość
ropnia, 24. rabunek w czasie
wojny, 26. wyspa w Małych
Antylach, 27. pogłębiarza, 29.

DZIAŁACZE z odległych groni

Jaka więc zdobyłaby pierw-
szęstwo w naszym powiecie
w świątecznym czynów spo-
łecznych, gdyby podsumować
nie tylko końcowe wyniki,
ale i warunki, w jakich zosta-
ły osiągnięte? Może odległa
Jaworzynka, a w tej wsi ta
jed część, która, odcięta od
świata złą, wybitną drogą
pólną, przepiękną w wój, su-
rowej urodzie nazywa się —
Zapaski? Dlatego może war-
to przypomnieć nazwiska tych
najstarszych, a zarazem naj-
bardziej zasłużonych mieszka-
ców Zapaski, z których każ-
dy ma na swym koncie dzie-
lątki inicjatyw i seki, a mo-
że i tysiące, przepracowanych
w społecznym trudzie — go-
dziń. Może to właśnie ci lu-
dzie są z najlepszych — naj-
lepsi? Najstarszy z nich to
urodzony w roku 1897 Jerzy
SUSZKA, a śladami jego kro-
czą, wykazując nadal aktywność
i dbałość o potrzeby wsi:
Jan GOLIK, Paweł KAWULOK,
Józef CZEPCEZOR, Jan KAWU-
LOK, Paweł HARATYK i Jo-
zef MOTYKA. (x)





Otwarcie tradycyjnych już „Dni Skoczowa”, na Rynku obwieścił „wszem wobec i każdemu z osobna” historyczny „Warcenga”. Fot.: Leon Para

ODBYWAJĄ SIĘ „DNI SKOCZOWA”

Pod znakiem tradycji i folkloru

SKOCZÓW (cz) Upalna czerwcową pogodą towarzyszyła otwarciu tradycyjnych już „Dni Skoczowa”. Liczne zebrani na miejscowym rynku mieszkańcy i młodzież „trytonowego” grodu najpierw mieli okazję spotkać się z legendarnym Warcengą, który po hejnalie z wieży ratuszowej odczytał program „Dni”. Następnie zabrał głos gospodarz miasta Franciszek Mrowczyk, który wspominał o dorobku podbeskidzkiej miejscowości, wskazał na przemiany, jakie zaszły w Skoczowie w minionym 25-leciu istnienia naszej Ojczyzny.



Barwny pochód przemierzył ulicami miasta. Fot.: Urszula Garbień

Potem rozpoczął się pochód młodości — działwa szkolna w różnobarwnych strojach przemaszewowała ulicami miasta do parku nad Wisłą, gdzie odbyło się rejonowe „święto pieśni”. Zebrani w amfiteatrze widzowie przez dwie godziny podziwiali występy szkolnych chórów, zespołów muzycznych i tanecznych. Imponująco wyglądał występ połączonych chórów ze szkół podstawowych. Na stopnie odbył się finał konkursu młodości, wieczorem zaś wszyscy bawili się na festynie międzyszkolnym.

Od poniedziałku amfiteatr nad Wisłą był codziennie zapelniony do ostatniego miejsca. W poniedziałek odbył się przegląd zespołów artystycznych miejscowego MDK, zaś we wtorek zebrani mieli okazję zobaczyć występy Państwowego Teatru Zagłębia z Sosnowca.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Rozpoczęto budowę schroniska na Czantorii

USTRON (g) W pobliżu górnej stacji wyciągu krzesełkowego na Czantorii przy stąpiono już do uzbrajania terenu pod budowę nowego schroniska. Ta niezwykle potrzebna dla naszego rejonu Beskidów inwestycja, oddająca w przyszłości zbyt szczytów bazę gastronomiczną w Polanie i stanowić będzie punkt docelowy dla wielu wycieczek. Zakończenie prac budowlanych przewidziano w roku 1972.



TYGODNIK • NAKŁAD 16.929 • CENA 1 ZŁ

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 25 (681) • 22 CZERWCA 1969 r. • ROK XV

Krzyże Zasługi dla przodujących rolników

CIESZYN (tk) W prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, w ub. wtorek dnia 17 bm. dokonano dekoracji Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi 26 przodujących rolników Ziemi Cieszyńskiej.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Paweł Cieślak z Wiśły — Malinki, Józef Podziorski z Ustronia — Hermanic oraz Józef Wyleżuch z Frelichowa.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Teodor Buchta z Iskrzyżyna, Ludwik Cien-

ciała ze Skoczowa, Paweł Dziadek z Hażłacha, Paweł Głajcar z Puńcowa, Czesław Janik z Zabłocia, Karol Krzywoń z Kowali, Gustaw Mrowiec z Pruchnej, Henryk Pał z Kończyc M., Józef Sajon z Nierodzimia, Jerzy Sikora z Golezowa, Gu-

staw Skoczylas z Ochab M. Paweł Sliwka z Koniakowa, Franciszek Tengler z Wiślicy, Joanna Wantulok ze Strumienia, Paweł Wiselka z Jaworzynki, Ludwik Zachur z Mnicha oraz Rudolf Zertka z Górek W.

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: Karol Gabzdyl z Kończyc W., Maria Holeska z Brennej, Franciszek Kroczyk z Zebrzydowic, Eugeniusz Macura z Kaczyc-Otrę-

bów, Jerzy Niemiec z Łączki Jan Zmety z Ogródzkiej.

Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Prezydium PRN tow. mgr Henryk Gorzok, zaś serdeczne gratulacje odznaczonym złożył w imieniu powiatowych władz partyjnych i państwowych I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huzeck. W imieniu udekorowanych podziękowanie złożył Józef Podziorski.



Odznaczeni przodujący rolnicy Ziemi Cieszyńskiej oraz przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i państwowych, którzy uczestniczyli w uroczystości. Obecny był także poseł na Sejm PRL tow. Jan Kolder. Fot.: T. Kopoczek

Oby dopisała pogoda

SIANOKOSY w całej pełni

CIESZYN (sc) WE WSZYSTKICH WIOSKACH POWIATU ROLNICY PRZYSTĄPILI W PIERWSZYCH DNIACH BIEŻĄCEGO MIESIĄCA DO SIANOKOSÓW. MIMO NIEZBYT SPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW, POROST TRAW PRZEDSTAWIA SIĘ NA OGÓŁ ZADOWALAJĄCO. ZBIORY SIANA — JAK TWIERDZA ROLNICY — NIE POWINNY BYĆ NIŻSZE NIŻ W ROKU UBIEGŁYM. SZACUJE SIĘ UZYSKANIE Z JEDNEGO HEKTARA ŁĄK I PASTWISK OKOŁO 26 q SIANA.

Jak nas poinformowano w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Cieszynie, większość traw koszona jest mechanicznie, przy pomocy kosiarek traktorowych i kosów ręcznych, spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw państwowych. Do chwili obecnej skoszone ok. 70 proc. traw, a zwlezione siano z około 40 proc. ogółu arealu. Tegoroczny sprzęt siana pierwszego pokosu utrudniają w pewnym stopniu padające przelotne deszcze.

Dobrze przebiega również

koszenie traw w regionie górskim: w Ustroniu, Wiśle, Istebnej, Jaworzynie, Koniakowie i w Brennej. Rolnicy tych terenów skosili trawę z blisko 60 proc. łąk i pastwisk. Koszenie traw odbywa się na 3.890 ha łąk oraz na 6.381 ha pastwisk.

Władze rolne apelują za naszym pośrednictwem do rolników, by pośpieszyli się z koszeniem traw, gdyż opóźniony sprzęt wpływa ujemnie na wartość pokarmową siana. Przekwitnięta trawa drewnieje, a tym samym obniża się zawartość białka.

TRWAJA SZKOLNE FESTYNY



Tradycyjnie już, przed wakacjami komitety rodzicielskie organizują festyny szkolne. Połączone są one z występami artystycznymi i działkami szkolnej, pokazami gimnastycznymi itp. W ub. niedzielę prawie w każdej wiosce naszego powiatu odbyły się takie festyny. Na zdjęciu: śpiewają przedszkolaki na szkolnym festynie w Dębówce. Fot.: Paweł Czapryna

W bież. roku poniosło śmierć 5 osób, a 43 zostały ranne!

Brawura, pijaństwo i brak opieki nad dziećmi głównymi przyczynami wypadków

CIESZYN (tk) Zastraszające są rozmiary i skutki wypadków drogowych. Od początku roku zanotowano do tej pory 42 wypadki, w których zginęło 5 osób, zaś 43 osoby doznały lżejszych i ciężkich obrażeń ciała. Warto nadmienić, że w I półroczu roku ubiegłego na drogach naszego powiatu śmierć poniosły 2 osoby!

Jakie są przyczyny najczęściej wypadków na drogach powiatu i ulicach Cieszyna?

Można na podstawie zebranych materiałów wyod-

rębnić 3 zasadnicze przyczyny: brawurę, pijaństwo oraz brak opieki nad dziećmi.

W brawurowej jeździe celują szczególnie motocykliści i to w przeważającej mie-

rze „świeżo upieczeni”. Nie bez racji słysząc głosy, domagające się zaostrzenia kryteriów przy wydawaniu motocyklowych praw jazdy oraz zwiększenia wymogów z zakresu znajomości przepisów ruchu drogowego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Z myślą o naszych drogach Konieczne zwiększenie mocy przerobowej

CIESZYN (n) Ambitne są zamierzenia Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Skoczowie na rok bieżący. Sama modernizacja dróg pochłonie kwotę prawie 18 mln złotych. Przewidywane są na odcinku dróg Bielsko-Biała — Skoczów — Cieszyn, Gumna — Dębówiec, Skoczów — Pierście — Rownica — Landek, Pawłowice — Golasowice — Pruchna — Cieszyn oraz Wisła — Czarne — Kubalonka.

Ważną inwestycją będzie od dawna postulowana budowa obwodnicy w Skoczowie, na którą wydatkuje się w br. 3 mln złotych, a całkowity koszt wyniesie 60 mln złotych. Z satysfakcją przyjmą również zapewne mieszkańcy wiadomość o budowie tzw. zatok na przystankach autobusowych przy drodze Cieszyn — Skoczów

oraz o przesunięciu poza pas drogowy słupów telefonicznych na trasie Ustron — Golezów. O potrzebie tych przedsięwzięć, z uwagi przede wszystkim na bezpieczeństwo ruchu drogowego, pisaaliśmy kilkakrotnie na łamach naszego pisma.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Zawody motocyklowe w Brennej

BRENNA (tk) Liga Obrony Kraju organizuje w niedzielę dnia 22 bm. w Brennej-Centrum, eliminacje wojewódzkie do Rajdowo-Motocyklowych Mistrzostw LOK. W imprezie uczestniczyć będzie ok. 150 zawodników. Na konkurencje zawodów złożą się: jazda stylowa, terenowa jazda szyb-

kościowa, strzelanie, rzut granatem, pokonanie płamy chemicznej, a nadto konkursy wiedzy o regionie oraz znajomości przepisów ruchu drogowego.

Początek imprezy, której centrum zlokalizowano na placu złotowym naprzeciw hotelu, wyznaczono na godz. 9.

Nowy rekord Polski

WARSZAWA (cz) Na zawodach kontrolnych kadry narodowej nasz świetny dyskobol Zbigniew Gryźbór ustanowił nowy rekord Polski juniorów wynikiem 54.74. Poprzedni rekord należał również do tego zawodnika i wynosił 53.20. Ostatni rezultat lekkoatlety Stali Cieszyn stawia go w rzędzie najlepszych dyskobolów juniorów w Europie.

Warto dodać, że Zbigniew Gryźbór będzie startował w swojej koronnej konkurencji — dysku na Memoriale im. Kusocińskiego w Warszawie.

Młodzież na „Dni Lasu”

GÓRKI WIELKIE (pl) Pięknym czynem społecznym poświecić się może działwa tułejczy Szkoły Podst. im. T. Kościuszki. W czasie tegorocznych obochód „Dni Lasu” ok. 200 uczennic i uczniów tej szkoły przepracowało dobrowolnie 600 roboczogodzin przy najpilniejszych pracach w szkółkach leśnych leśnictwa Górk.

Władze nadleśnictwa w Brennej oceniając szlachetny czyn społeczny młodzieży, przyznało jej symboliczną nagrodę w wysokości 1000 zł.

PROPAGANDOWE ZAWODY SZACHOWE

Na zakończenie sezonu szachowego i z okazji ukończenia trzyletniej szkółki szachowej przez pierwszą grupę absolwentów rozegrany został publiczny seans gry jednoczesnej juniorów i junierek. Impreza ta odbyła się na rynku, przy czym mistrz krajowy, Wacław Łyżniewicz grał na 28 szachownicach. Wygrał on 23 partie, 2 przegrał (z Edwardem Cieślarem, Władysławem Burym), a zremisował 3 (z Franciszkiem Mospanem, Tadeuszem Gawlasem (ze Szkoły Podstawowej nr 6) i Wiesławem Łopatą (ze Szkoły Podstawowej nr 4)). Ta piękna impreza o charakterze propagandowym trwała ponad 4 godziny, przy czym najwięcej czasu zabrał mistrzowi szachowniocy mecz z uczennicą Szkoły Podstawowej nr 8 — Haliną Stuchlik.

Fot. St. Rzepa



Potrzebne lądowisko dla helikoptera

CIESZYN (tk) W godzinach przedpołudniowych w ub. sobotę, dnia 14 bm. wylądował na boisku „Stali” w Cieszynie helikopter sanitarny. Maszynę prowadził pilot Jan Kozłowski.

— Zabieramy do szpitala Chirurglei Urazowej w Piekarach Stanisława Buriana ze Skoczowa, który kilka dni temu został poważnie ranny w wypadku drogowym w Ochabach.

— Kto jeszcze, prócz pana, stanowi dziś zagrożenie sanitarnej maszyny?

— Przyleciał lekarz Ireneusz Skwara, który w czasie lotu będzie czuwał nad zdrowiem pacjenta.

— Często przylatuje pan do Cieszyna? — Byłem tu już kilka razy. Pierwszym chorym, który za pomocą helikoptera przewieziony został z Cieszyna do Piekar, był dobrze

zapowiadający się skoczek narciarski — Zdzisław Hryniewicz. Było to zimą w roku 1960.

— Jak pan ocenia cieszyńskie lądowisko?

— Niestety, muszę powiedzieć kilka przykrych słów pod adresem Wydziału Zdrowia. Bolesko sportowe, w którym prawie bez przerwy odbywają się treningi, zajęcia lub imprezy, nie może być bezpiecznym lądowiskiem dla helikoptera. Dla naszych celów potrzebny jest plac o wymiarach 40x40 metrów, zabezpieczony przed... gapami. Tj. których nigdy nie brak. A o wybudowanie takiego nie trudno...

Z myślą o naszych drogach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Niestety, nawet ambitne plany REDP nie przyniosą szybkich efektów jeżeli na niezmiennym poziomie pozostanie zatrudnienie i stan sprzętu w Rejonie, nawet niepełna przebudowa dróg i wyłączenie poprawa jezdni musiałaby trwać bowiem 8 — 10 lat. Zwiększenie mocy przerobowej przedsiębiorstwa jest więc pilną koniecznością.

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych przewiduje wykonanie w roku bieżącym modernizacji 16,5 km dróg kosztów prawie 7 mln złotych. Zostaną one objęte takimi drogami, jak Cieszyń — Mniszów, Pleszów — Kowale, Chybie — Zarzecze, Chybie — Frelchów, Kązka — Kostkowiec, Golezów — Dąbki, Ustronie — Dąbki, Jaworzynka — Trzecieć oraz drogi Zembrzydowice — Marklowice i Dąbki — Leszna — Górna, gdzie przewiduje się dokończenie uprzednio rozpoczętych prac.

Przy pomocy czynów społecznych wykonane zostaną roboty

przy odnowie i przebudowie 8,9 km dróg, podjęcie przez PZDL zobowiązań dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej umożliwi natomiast modernizację 2,8 km dróg ponad plan.

W ramach zadań zleconych przez Zarząd Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych modernizację ulicy Ustroniejskiej w Cieszynie, dokończy budowę dróg osiedlowych w Zembrzydowicach i Kończycach Małych oraz zbuduje drogi dla WPHS w Cieszynie i Powiatowego Przedsiębiorstwa Wodno — Kanalizacyjnego w Ustroniu.

PZDL przejął w roku bieżącym do eksploatacji Kamieniołom w Wiśle — Jaworniku. Nie jest on przystosowany do produkcji materiałów drogowych, czynione więc są starania o wyposażenie kamieniołomu w maszyny i urządzenia do produkcji tłuczni i tzw. gryzów.

Urządzone zostanie również w br. specjalne laboratorium drogowe, które pozwoli — poprzez kontrole i ustalenie prawidłowej technologii robót — na znaczną poprawę jakości wykonywanych prac.

Dla uczczenia 25 lecia PRL OKRĘGOWY ZŁOT Turystyczno-Krajoznawczy

KATOWICE (x) Ustalony już stał definitywny termin Okręgowego Złotu Turystyczno-Krajoznawczego województwa katowickiego, zorganizowanego dla uczczenia 25-lecia PRL, 50 rocznicy pierwszego powstania śląskiego oraz 60 rocznicy „Beskidu Śląskiego”.

W tej wielkiej imprezie, która odbywać się będzie w Cieszynie

oraz w rejonie Beskidu Śląskiego w dniach 19 — 21 września weźmie udział około 10 tysięcy osób, które uczestniczyć będą w rajdach: górskim, pieszym, motorowym i kolarskim oraz w szeregu spotkań, jakie przygotowywane są w ramach Złotu.

Nad sprawą organizacją Złotu czuwają sztaby w Cieszynie i Katowicach.

Udana wystawa rysunków dziecięcych

CIESZYŃ (pl) W ub. dniach zakończył się konkurs rysunkowy pod hasłem „PCK w oczach dzieci”, zorganizowany przez Pow. Zarząd PCK w Cieszynie.

Na konkurs ten wpłynęło ogółem 514 prac, spośród których 50

wyeksponowano na wystawie w Domu Kultury.

Rysunki dzieci obejmowały pod względem tematycznym wszystkie dziedziny działalności Polskiego Czerwonego Krzyża i to zarówno w okresie pokoju, jak i wojny.

Pierwsze miejsce w tym ciekawym konkursie zajął uczeń Szkoły podst. nr 1 w Cieszynie, J. Januszewski, który w swej pracy przedstawił udział posterunku sanitarnego PCK w wypadku drogowym. Na drugim miejscu uplasował się R. Popiek, uczeń Szkoły podst. nr 9 (Cieszyń), którego rysunek obrazował pomoc PCK, udzielaną powodziałom. Dalsze kolejne miejsca zajęli: Edyta Gabryś ze Szkoły podst. nr 2 w Chybiu, Janina Kurczakowska ze Szkoły podst. w Kaczychach (wycianka), Edyta Kowal ze Szkoły podst. nr 1 w Chybiu.

Duże zainteresowanie zwiędzających wystawę budziły prace uczniów Szkoły podst. w Młnchu: Genowefy Orawiec, Jacka Piskarka i Małgorzaty Orawiec (praca ze słomy).

Jury konkursu wyróżniło ponadto prace najmłodszych uczestników, m. in. Bogusława Dudek (7 lat) i Reni Gluza (4 lata).



Na scenie amfiteatru w Parku nad Wisłą, młodzież szkolna swymi występami upiększyła święto skoczowskiego gródu. Fot.: Leon Parę

»Dni Skoczowa«

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wśród gości w amfiteatrze Zespół Pieśni i Tańca „Beskid” z MDK Włóknarz z Bielska. Natomiast w czwartek odbył się na rynku „trytonowego” gródu tradycyjny jarmark, na którym można było kupić wszystko, co produkują miejscowi rzemieślnicy i okoliczni rolnicy. Natomiast wieczorem tego samego dnia odbyła się w Parku nad Wisłą wielka rewia mody „Lato 1969” połączona z występami estradowymi.

W piątek gościli na rynku orkiestry dęte z zakładów pracy. Wieczorem harcerze „trytonowego” gródu spotkali się przy ognisku na Kaplicówce z byłym działaczem harcerskim w Skoczowie obecnym profesorem WSE w Katowicach hm Pawłem Tenderą.

Dzisiaj natomiast, o godz. 18, w amfiteatrze wystąpi reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Kopalni „Ślemianowiec”. Jutro zakończenie Dni Skoczowa. Od godz. 10 do 14 w parku nad Wisłą przeglad zespołów big-beatowych, a o 15 festyn ludowy.

Wielkim zainteresowaniem cieszy się wśród przybyłych na skoczowskie uroczystości wystawa obrazów Nikifora z Krynicy i Teofila Olepki, która będzie czynna w MDK do 20 bm.

Liceum Medyczne na I miejscu

CIESZYŃ (x) W tegorocznej ogólnoekrajowej Olimpiadzie Pielęgniarskiej, w której uczestniczyli uczniowie ostatnich klas liceów medycznych i pomaturalnych szkół pielęgniarstwa, reprezentantki Liceum Medycznego Pielęgniarstwa w Cieszynie zajęły I miejsce w województwie katowickim. Wśród 138 uczestników na etapie wojewódzkim uczennice z cieszyńskiego liceum medycznego uzyskały miejsca: Marta Bielan — III, Halina Szlachetka — IV, Małgorzata Herman — V, Barbara Bąszel — VII, Elżbieta Przyremek — X.

Na zdjęciu: tegoroczna absol-



wentka Marta Bielan z Wisły, która reprezentowała województwo katowickie na Olimpiadzie krajowej.

Sobótki w Lasku Miejskim

CIESZYŃ (x) Ruchliwe koło nerw przeprowadzone zostały konkursy wianków i zgadywanki udana impreza, która świąteczną atmosferę nadawała barwnymi akcjami rozrywkowymi. Przyłapionymi obojętne grywała orkiestra zakładowa osób. W bajecznie kolorowej scenie CELMY.

Nagroda za szerzenie idei oszczędzania

KATOWICE (x) Oddział Wojewódzki Powszechnej Kasy Oszczędności, Janowi Orszulikowi, wódcę Powszechnej Kasy Oszczędności w Katowicach przyznał, na związku z zakończonym konkursem młodzieżowych Szkolnych Kas wartości 500 zł.

z sali rozpraw

Czy kara wystarczy?

Kobielusz posiada zawód kierowcy, lecz nigdzie długo nie pracuje i, jak sam przyznaje, zarabia sezonowo zaledwie około 1.200 zł miesięcznie.

Jest znany jako alkoholik-awanturnik, za bójkę był skazany na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, a przez Kolegium Karno-Administracyjne na grzywnę w wysokości 2.000 zł. Obecnie organ MO prowadzi przeciwko niemu dochodzenie za znieważenie funkcjonariusza w służbie.

Dzień 6. 2. 1969 r. Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, na sejmie rozpraw wchodził rosy, młody mężczyzna i, uśmiechając się, staje przed stołem składu orzekającego. Na pytania przewodniczącego odpowiada dość beztrudno, bez najmniejszego zażenowania. Owszem, częściowo poczuwa się do winy, był pijany, ale wszystko doskonale pamięta. Nieprawdą jest, że demotował lokalną restaurację i że używał słów wulgarnych. Milicja pobiła go palcami, ale za co — nie ma pojęcia. Powołani kolejno świadkowie zeznawali jednak coś wręcz przeciwnego i w pełni potwierdzili — a nawet rozszerzyli — zarzuty zawarte we wniosku o ukaranie.

Kolegium, wobec przedstawionych dowodów, nie dało wiary zeznaniom obwinionego i ogłosiło orzeczenie, które zabrzało bardzo surowo: 4.500 zł grzywny z zamianą na 90 dni aresztu, podanie

HENRYK ZALESKI

We wszystkich, którzy okazali wyrazy współczucia, złożył wianek i wianek kwiatów oraz wzięli udział w pogrzebie Drogiej Zmarłej

śp. **MARIU KOFIN**

serdeczne podziękowanie składa **RODZINA**

Brawura, pijaństwo i brak opieki nad dziećmi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Czym innym, jeśli nie brawurą wytłumaczyć niedawny wypadek w Marklowicach (dnia 11 bm.), gdzie na prostym, widocznym odcinku drogi, na stojącej po prawej stronie ciągnął z przyczepą, uderza — z tyłu motocyklistę, 22-letni Władysław Karpiński z Kaczych Górnych i ponosi śmierć na miejscu. Boleć ze skrzyń przyczepy przebił kask oraz kość czołową głowy, uszkodzając mózg. Motocykl odrzucony został na odległość 16 metrów, zaś ciało jadącego, po kilku saltach wyśladowo opadał pod mostkiem drogowym.

Przykładów bezmyślnego, „hochsztaplerskiego” szarżowania — na znakomitych większości — na motocyklach, można by przytoczyć znacznie więcej. Jadą tak z reguły kończą się karami, z których prowadzący motocykle wychodzą z bardziej lub mniej poważnymi kontuzjami.

Pijaństwo, oprócz alarmującego zjawiska społecznego stanowi dla utrzymania bezpieczeństwa ruchu na drogach, jeden z najpoważniejszych problemów. Są niebezpieczni nie tylko kierowcy samochodów, motocykli czy rowerzyści, prowadzący pojazdy w stanie nietrzeźwym, ale poważne zagrożenie stwarzają pijani piesi. Nigdy nie wiadomo, kiedy pijany człowiek zatoczy się na jezdnię tak dalece, że znajdzie się w zasięgu przejeżdżającego samochodu. Bardzo często niebezpieczni piesi poruszają się nieprawidłową stroną jezdni, albo wręcz jej środkiem i kiedy nadjeżdża pojazd, nie mogą zdecydować, na którą stronę zejść.

W lutym bieżącego roku, w Bakowie, dostał się pod koła osobowego samochodu Maksymilian Kasperyński, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyną wypadku było samorozelenie alkoholowe, a tym samym przytępiona możliwość orientacji i właściwej oceny ruchu na uczęszczanej arterii komunikacyjnej.

Innym przykładem może być ostatni wypadek w Boguszowicach (dnia 14 bm.) w godzinach wieczornych, gdzie wskutek nadmiernej szybkości motocyklisty Eugeniusza Gaś (zam. Cieszyń, ul. Cienciały 1 c) uderzył w słupek sygnalizacyjny, skutkiem czego zona Krystyna Jadąca jako pasażer, doznała skomplikowanego złamania nozki. Jak oświadczyli świadkowie oraz ofiara wypadku, motocyklisty

sta prowadził pojazd w stanie nietrzeźwym.

Najpoważniejszy ostatek ofiar wypadków drogowych, stanowią nieuchronną przemoc, poruszając się po ruchliwych drogach bez opieki dorosłych, a nawet — co ostatnio dość często się zdarzało — przebywali w towarzystwie swych rodziców, jednak bez dostatecznego dozoru.

Oto kilka przykładów: W Kończycach-Bablonie w miesiacu marcu potrącona została przez samochód Krystyna Młotek z Hażłacha, która wbiegła nagle na jezdnię. Dziecko znajdowało się pod opieką matki.

W tym samym miesiacu w Golezowie-Kamieniu, mimo nasilonego ruchu samochodów w obu kierunkach, weszła nagle na jezdnię matka, prowadząca wózek z dzieckiem. Wózek został potrącony przez samochód, a 6-miesięczny Mirosław Niemiec, wypadł na jezdnię.

W Bażanowicach, dnia 14 kwietnia, potrącona została przez samochód 12-letnia Halina Wiśniewska, która wbiegła na jezdnię spoza stojącego na przystanku autobusu.

W Kalemiebach, dnia 2 czerwca, wpadła pod samochód 8-letnia Krystyna Brachanek. Również ona nieposłusznie wbiegła na jezdnię.

Tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce w Kieściełowie, dnia 2 bm. Pod kołami „Nysy” poniósł śmierć 4-letni Bogusław Poloczek z Łąki. Dziecko, pozostawione bez opieki, na widok powracającego furmanki ojca, natłowiło przebieg jezdnię w czasie nasilonego ruchu. Ojciec — Franciszek — miał zejść z furmanki i zatrzymać biegącego do synka, ograniczył się do ustnego upomnienia dziecka. Chłopak nie dostrzegł widocznie ostatniego z jadących szumem samochodów i wpadł pod jego koła.

W Wiślicy, dnia 5 bm. 6-letni Rafał Zajac, wjechał na rowerze na główną drogę, i dostał się pod motocykl. Dziecko przeżywa w szpitalu.

Również pod koła motocykla wpadła 13-letnia Urszula Lipska z Wiślicy, która dnia 9 bm. nieposłusznie weszła na jezdnię.

W Cieszynie, idący z matką 4-letni Marcin Pudę o Osawy (CSRS), nagle wszedł na jezdnię i został potrącony przez furgonetkę. Wypadek miał miejsce dnia 14 bm.

py MPKG wspomagają w pracach porządkowych w parkach i na skwerach młodzi ludzie. W czasie roku szkolnego ekipy uczniów szkół ustroniejskich przepracowały wiele godzin przy pleteniu grządek i upiększaniu zieleni. Natomiast w czasie wakacji, do akcji czynów dla miasta, włączy się młodzież kolonijna, spędzająca w Ustroniu swoje ferie.

POWSTANIE MASARNIA

STRUMIEŃ (cz). Miejscowa GS rozpoczęła starania o wybudowanie nowej masarni. Wyznaczono teren pod budowę, czyni się starania o dokumentację.

Planuje się zakończyć prace w następnej 5-lacie. Wykonawcą będzie Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo — Budowlane.



SKLEP MIĘSNY W CENTRUM

PRUCHNA (cz). W trzech sklepach GS-spożywczych, tekstylnych i mięsnych — przeprowadza się ostatnio modernizację. Sklep mięsny zostanie przeniesiony z peryferii do centrum wioski (dawnych pomieszczeń piekarni).

Koszt robót wyniesie 80 tys. zł.

MŁODZIEŻ SWOJEMU MIASTU USTRONŃ (g). Zieleniarskie ek-



CMENTARZYSKO SZCZURÓW

Mieszkam w sąsiedztwie spółdzielczego kurnika w Zamaraskach, w którym znajduje się kilkadziesiąt kur i chyba tyle samo szczurów, którymi nikt się nie przejmuje. Szuk, które są one wyrzucane w krzaki pod płot. Takie cmentarzysko zdechłych szczurów znajduje się w odległości 20 m od mojego domu i w dodatku przy ruchliwej drodze.

NIECHLUJSTWO

Typowym przykładem niechlujstwa „popisało się” przedsiębiorstwo wykonujące remont w kamienicy mieszczącej się w cieszyńskim Ryнку pod nr 4. Po wykonaniu prac pozostawiono kawałki cegieł, piasek i kupy gruzu.

Mieszkańcy budynku mają trudności w dostaniu się do piwnicy, a osoby korzystające z przyległego do nieszczęsnego korytarza Klubu „Przyjaźń” bawią się w akrobatów i narażają na nieprzyjemne uwagi sprzątających to pomieszczenie, gdzie utrzymanie czystości jest w tych warunkach niemożliwe.

„Ustawowy” okres kilku miesięcy od remontu już minął, liczymy więc na szybką interwencję. Bo oczekiwanie na krasnoludki nie daje efektów...

Henryk Bogucki

TO SIĘ NAZYWA TEMPO!

Obywatel O. M. za rozwiązaniem krzyżówki z listopada 1968 roku otrzymał w nagrodę książkę, którą Redakcja „Głosu” miała wydać. Nagroda nie nadchodziła. W Redakcji GZC poinformowano matkę O. M., że nagroda została wysłana listem poleconym dnia 26. 11. 1968 r. Do adresata jednak nie doszła. Interwencja na pocztę wykazała, że przesyłka została doręczona adresatowi, a odebrał ją rzekomo podpisany Klus.

Po stwierdzeniu tego faktu o sobiście interweniowałem u kierownika resortu na pocztę i tam okazało się, że podpis był sfałszowany. Wówczas oświadczyłem p. kierownikowi resortu, że jeżeli sprawa przesyłki nie zostanie załatwiona, zastrzegam sobie prawo wyciągnięcia konsekwencji.

Dziwne zaiste urzędowanie. Nagrody O. M. do dnia dzisiejszego nie otrzymał. Listonoszka, mimo licznych prośb z naszej strony, sprawy nie załatwiła i nie wytłumaczyła się z faktu sfałszowania podpisu.

Jan Klus

Południowe Zakłady Skórzane Chelmek Garbarnia w Skoczowie stoją w przededniu wprowadzenia nowej formy socjalistycznego współzawodnictwa pracy, które przyjęło nazwę „Dobrej Roboty”. W skrócie metoda ta zwana jest metodą „Do-Ro”. Metoda „Do-Ro” wzięła swój początek w ZSRR, gdzie była znana pod nazwą metody saratowskiej, zaś w USA przyjęła nazwę metody „zero defects”.

Celem metody „Do-Ro” jest ciągłe, intensywne i wszechstronne działanie zmierzające do osiągnięcia produkcji bezusterkowej na każdym stanowisku robotniczym drogą oddziaływania na pracownika przez pobudzenie jego zainteresowania, ambicji, inteligencji, dumy i poczucia ważności w ogólnym procesie wytwarzania. Charakterystyczną cechą tej metody jest dobrowolność, wywołanie oddolnej inicjatywy społecznej przy współudziale zarządzającej administracji.

W Polsce metoda „Dobrej Roboty” została wprowadzona przez Centralny Urząd Jakości i Miary, „Trybunę Ludu” i Telewizję ogłoszeniem w dniu 22 czerwca 1968 r. „Konkursu Dobrej Roboty”. Wyniki konkursu przeszły najśmielsze oczekiwania. Wiele

Skoczowska Garbarnia wprowadza metodę „DO-RO”

PAWEŁ MITRĘGA

zakładów pracy zgłosiło swój udział w nowej formie współzawodnictwa, osiągając bardzo dobre wyniki.

Uzyskane efekty skłoniły kierownictwo Garbarni w Skoczowie do podjęcia tej nowej akcji. W tym celu powołano zespół do spraw adaptacji metody „Do-Ro” na terenie zakładu. Zadaniem tego zespołu było przystosowanie metody „Dobrej Roboty” do specyfiki produkcji w branży skórzanej.

Zdawano sobie sprawę z tego, że od odpowiedniego przygotowania administracyjnego, od szczegółowego rozpracowania istotnych problemów na każdym stanowisku, pracy uzależnione będą zamierzone wyniki. Odpowiedzialność ta wynikała ze

świadomości podejmowania nowej metody jako pierwsza garbarnia w kraju i jako pierwszy zakład produkcyjny w powiecie. Dlatego też do opracowania harmonogramu wdrażania metody „Do-Ro” przystąpiono po dokładnym i wnikliwym przeanalizowaniu możliwości poprawy całokształtu działalności zakładu ze szczególnym uwzględnieniem sprawy jakości produkcji. Na tym bowiem odcinku natrafiono i natrafia się nadal na trudności wynikające ze specyfiki produkcji. Założono, że wszystkie etapy związane z wprowadzeniem i wdrożeniem załogi do nowej metody muszą być ściśle przestrzegane.

Opracowano i wykonano wszelkie, niezbędne druki do rejestro-

wania stwierdzonych braków i niedomagań na poszczególnych stanowiskach pracy oraz do wpiływania osiągniętych wyników. Przeprowadzono także szeroką akcję informacyjną poprzez zebranie załóg oddziałów produkcyjnych i wywieszenie tematycznych hasel i tablic informacyjnych. Przygotowano również deklaracje dobrowolnego przystąpienia zainteresowanych pracowników do współzawodnictwa.

Nie zapomniano także o nagrodach i wyróżnieniach dla oddziałów, czy poszczególnych pracowników, którzy w nowo wprowadzonej metodzie współzawodnictwa pracy osiągnęli najlepsze wyniki.

Uroczystość formalnego przystąpienia załogi do współzawodnictwa nastąpi w pierwszych dniach lipca br. przy współudziale przedstawicieli władz partyjnych, związku zawodowego, Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi i Dyrekcji Kombinatu w Chelmecku.

Spopularyzowanie metody „Do-Ro” i wprowadzenie jej z czasem do innych zakładów przyczyni się niewątpliwie do uzyskania lepszych wyników pracy i spowoduje polepszenie zaopatrzenia rynku w towary jakościowo i asortymentowo bogatsze.

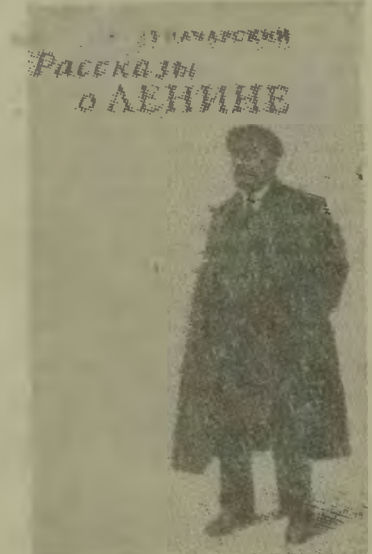
ZAGADNIENIE HISTORYCZNEJ ROLI PARTII KOMUNISTYCZNYCH zostało rozstrzygnięte dawno. Dlatego stało się więc znowu przedmiotem dyskusji wśród niektórych partii, a zwłaszcza na łamach burżuazyjnej prasy? Dlatego przed wszystkim, że dyskusja taka oznacza w istocie rzeczy dyskusję na temat dalszych losów socjalizmu. Rzecz jasna problem ten zachowuje aktualność tak długo, jak długo istnieje błąd na świecie dwa przeciwstawne systemy społeczno-polityczne: kapitalizm i socjalizm.

Doświadczenia z lat wojny i trudny odzysk w NRR, a nawet „jaskrawe” w Stanach Zjednoczonych — najbardziej zagorzali wrogowie wolności, demokracji i socjalizmu — zaczynają się zastanawiać nad tym, jak „naprawić” stosunki w partiach komunistycznych, gotowi są dawać w tym zakresie najprzeróżniejsze „rady”.

Skąd ta „troska”? Jeśli przyjrzeć się sprawie bliżej, nie jest to aż tak bardzo dziwne, „naprawiaczom” socjalizmu przyswleca bowiem całkiem wyraźnie określony cel: podważyć zaufanie narodu do rządzących partii, ograniczyć lub — jeśli to możliwe — wy-

Pozbawiona politycznego i ekonomicznego panowania burżuazja, otrząsnawszy się z pierwszego szoku, próbuje odbudować potajemnie swoje organizacje, wykorzystując swoje kontakty z międzynarodowym kapitałem, swoje doświadczenie dla stopniowego, ale konsekwentnego zbierania sił, dla „rozmiękczenia” socjalizmu i likwidacji jego zdobyczy. Tak było w roku 1956 na Węgrzech, do tego zmierzają w roku ubiegłym tok wydarzeń w sąsiedniej Czechosłowacji.

W okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu klasa robotnicza ma do czynienia nie tylko z ekonomicznym, politycznym, ideowym i zbrojnym oporem obalonych klas eksploatacyjnych, lecz również z wahaniami i niezdyscyplinowaniem proletariackich i nieproletariackich drobnych właścicieli na wsi i w mieście, znacznej części inteligencji. Na te właśnie wahania, wywierające określony



Historyczna misja komunistów

eliminować partię z aktywnego życia społecznego. Ideologią i strategią imperializmu rozumieją, że zlikwidowanie kierowniczej roli partii, pozabawienie jej roli awangardowej — oznacza podminowanie socjalizmu od wewnątrz.

Doświadczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, doświadczenie rewolucji w naszym kraju i w innych krajach budujących socjalizm dowiodły, że obalenie ustroju kapitalistycznego jest możliwe tylko pod kierownictwem partii marksistowsko-leninowskiej.

Po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej i ustanowieniu dyktatury proletariatu przed partią stają nowe zadania, które są w wielu dziedzinach trudniejsze i bardziej złożone od walki o obalenie władzy burżuazji. Od kierownictwa państwa dla zlikwidowania starego eksploatacyjnego ustroju partia przechodzi do kierowania budową, umocnieniem i obroną nowego ustroju społecznego.

Byłoby naiwnością sądzić, że zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, obalenie politycznego panowania burżuazji i nacjonalizacja wielkiej własności kapitalistycznej oznaczają już stworzenie jednolitego w kategoriach socjalno-politycznych społeczeństwa. Społeczeństwo takie przechodził kształtować w toku długotrwałej i uporczywej działalności na drodze przezwyciężania pozostałości starego w ekonomice, w stosunkach społecznych, w ludzkiej psychice.

Opór obalonych klas nie ustaje automatycznie z chwilą ustanowienia dyktatury proletariatu. Trwa on przez cały okres przechodzenia od kapitalizmu do socjalizmu, przybierając najróżnorodniejsze formy — od wojny domowej, do „ochłoty” czy „pokojowej” kontrewolucji.

Rozbite klasy wyzyskiwcy nie zawsze przechodzą na terytorium kontrataku, jak to było w radzieckiej Rosji, gdzie wewnętrzna kontrewolucja wsparta i zorganizowana interwencją państwa imperialistycznych, lub jak to miało miejsce w roku 1919 na Węgrzech, czy w Bawarii. Jeśli układ sił nie sprzyja reakcji (a to miało miejsce po II wojnie światowej w Polsce i w szeregu innych krajach Europy wschodniej), kontrewolucjoniści wybierają taktykę wycofania na bardziej sprzyjające warunki.

Nauka o dyktaturze proletariatu stanowi główną, zasadniczą część marksizmu — leninizmu. To część, która odróżnia naukową teorię rewolucyjną od wszelkiej maści teorii reformistycznych, przybierających maskę marksizmu.

Przebudowa siły w socjalistycznej przebudowie społeczeństwa stanowi klasa robotnicza. Ale i ona długo jeszcze po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej nie stanowi jakiegos monolitu. W jej skład wchodzi zarówno proletariatusz o kilkupokoleniowej tradycji, jak i ci, którzy wyszli z środowisk drobnoburżuazyjnych; zarówno zahartowani bojownicy o socjalizm, jak i niedawni przedstawiciele zdeprawowanej, kupieckiej przetrzebionej „robotniczej” arystokracji.

Klasa robotnicza nie może się od razu wyżyć w ośrodku przekształcania kapitalistycznej psychiki i nawyków. Dlatego sama potrzebuje po zwycięstwie rewolucji siły przewodnej, awangardy, która skupia najbardziej świadomą część klasy robotniczej, wyzyskiwcy i ludzi pracy zjednoczonych w wspólnym świątyni, wspólnoty celów, jednolitości woli i działania. Taką siłą, taką awangardą, bez której klasa robotnicza nie może urzeczywistnić swojej dyktatury i przewodzić społeczeństwu — jest partia.

Nieodkryte piękno

Zachęcamy bardzo — z okazji 60 zorganizowanego ruchu turystycznego na naszym terenie — do wyznakowania nowych szlaków turystycznych. Wszak piękne są nie tylko Beskidy, ale cała nasza ziemia. Dłaczego więc nie zainteresować, określonego typu turystów-krajoznawców, takimi wspaniałymi jak: Dobrowie, Iskrzyca, Słomka, Kozłowiec? Ileż atrakcji czeka nas na trasie tej wędrowki! A kto do końca odkrył nieskażone piękno: Cisownicy, Lesznej Górnej, Dzięgielowa i podleszyńskiego Puchowa? Tu treści krajoznawcze łączą się z historią, z wieloma zjawiskami, występującymi w latach, znaczących przesłonięciem. Tu dokonują się — podobnie zresztą, jak i w innych częściach powiatu — zmiany na miarę epoki.

A kto wędrować szlakiem: Błogocice, Marklewiec, Pogwizdów, Kaczyce, Kończyce Małe, Marklowice Górne, Zembrzydowice? Tak dołma polać naszej ziemi na przepiękne zakątki, uroczyste doliny i za-

głębienia, ma lekkie wznieślenia i ma wreszcie swoich „ciekawych ludzi”, o których wiemy niezmierzanie mało. A tzw. „Zabi Kraj”, zadumany, jakby senny, a jakże urodziwy szczególnie w okresie wiosny i jesieni. I tu dokonują się wielkie przeobrażenia, które warto dostrzec. W okolicy te zapuszczają się jedynie wędrownicy. A szkoda. Warto przecież poznać bliżej: Strumień, Bąków, Zabłocie, Drogomyśl, Ochaby, Piersiec, Włanowice, Międzywiesieć na i Chybie.

Zwiedzając Ustron zapominamy, że krok dalej są: Harbutowice, Nierodźm i dwie podhaskie doliny: Górk Wielkie i Lipowice. Może by miejscowości te, które z roku na rok gęszą się letników, przemysłowych, jak lepiej niż dotychczas, popularyzować nie tylko swoje walory krajoznawcze, ale także te wartości, które stanowią wizytówkę ich gospodarki i dbałości o rozwój kultury i oświaty. (X)

Temat nie tylko dla piwoszów

Styżysz się, dość powszechne, narzekania, że w sklepach z restauracjami, ciastkami nie ma piva lekkiego, że trzeba pić się smaczniej, lecz drożej, no i mocnym, piwem pełnym, co sprawia, że w okresie upałów po takim „odkulturowaniu” człowiek — mimo, że nie alkoholik — czuje się lekko „na rauszu”. Odtąd sprawa, wędrując oficjalnym wyświeśniętym, przedstawia się w ten sposób, iż piva jasnego nie ma po prostu dlatego, że cieszyński browar, produkujący to pivo, nie rozlewa go w tym roku na skutek remontu. Sprzedawca jest jedynie w beczkach. A urzędnicy do dokonania rozlewu z beczek nie posiadają lokali wyższych kategorii, co jest wynikiem odpowiednich zarządzeń, ukaźających na potrzeby sprzedawania piva wyłącznie w butelkach.

Jakżeż może być takim rozwiązaniem sprawy chęć przemawiania. Nie tylko estetyczna. Klient przy rozlewie do szklanek, choć nie otrzymuje na stół butelki, jest jednak w butelce nabitym, bo wiadomo, że ta pianka, która powinna stróć kufelkę wąskim piaskiem, sięga czasem do potoku naczynia. Ale kto by się takimi drobnostkami przejmował, które jednak w jakiś sposób ważą na gospodarce przedsiębiorstwa? Boć piana to nie pivo. Ale rzecz przecież nie w tym, a w tym, aby konsumujący z usług gastronomicznych byli zadowoleni. Cóż więc ma robić klient „Centralki” pragnący wypić zwykłe pivo? Po prostu nie pije takowego.

Natomiast ma do dyspozycji inne, cieszyńskie lokale, gdzie są urzędnicy do rozlewu z beczek: „Pomysł”, „Zamkowa”, „Targowa”, „Strzecha”, „Jelet” ale od Szerokiej, tzw. „popularnie” „Szwema”, „Pod dębem”, „Tempo” i „Liliput”. Tam pivo rozlewa się na szklanki i kufelki przez znacznej obfitości pianki. Są jednak jeszcze inne zarządzenia, które utrudniają dogodzenie tym klientom kategorii I i S, którzy nie lubią piva pełnego, a sprzedawca z piwem jasnym. Tu sprzedawca może jedynie piva wysokogatunkowe — mówić odpowiednio zarządzenie i nie ma na to rady. Nie sprzeciwia się to zresztą — ustale nie przekraczało, która nie zwalca piva do 4 i pół procent mocy (a tylko portier przekracza te normy). W ten sposób zdarza się, że — na szczęście nie u nas lub bardzo rzadko na naszym terenie — młodzi ludzie wychodzą czasem „podgazowani” z lokalu, nie mając nic w głowie poza szumem, spowodowanym wypiciem dwu czy trzech „pełnych” dla zaspokojenia pragnienia. Ale przecież jest wyjście. Pijmy pivo ciemne, bezalkoholowe, przeznaczone dla kierowców. Szkoła tylko w tym, że tego piva zwykle nie ma, że się do piva tego piva nie zachęca. Sprzedawcy tłumaczą się, że „pwo to nie idzie”. A przecież jego wartość trwa nie dłużej niż 2 — 3 dni.

O, gdyby było pasteryzowane (ważność 21 dni), no to co innego — mówią. Cóż, może by więc cieszyński browar pasteryzował je, zamknąłby się wtedy kółko niekonsekwencji, konsekwentnym wyjściem z sytuacji. Okazuje się, że kierownictwo browaru zabiegało o pasteryzację, niestety władze nadzórne doszły do wniosku, że plan ten jest nierealny, i skreśliło z niego zaprowadzenie tego urządzenia. Cóż więc pozostaje cieszyńskim piwoszom, ludziom spragnionym lekkiego napoju o piumym smaku? Przyjdą do wiadomości, że — jak mnie informowano — u nas pod względem piwnym nie jest najgorzej. Informator podawał przykład Wrocławia, po którym nadaremnie krążył przez dwie godziny w poszukiwaniu szklanki piva. Podobno nigdzie nie mógł go dostać.

A może ktoś z kompetentnych dorzuci swoje „trzy grosze” do naszych, z natury rzeczy niepełnych, piwnych rozważań? (Z)

W ubiegłym roku szkolnym na czoło wybiły się zadania w zakresie ideowo-politycznego wychowania młodzieży. Zgodnie z programem nakreślonym w nchwale V Zjazdu naszej Partii, działające w szkołach średnich organizacje młodzieżowe ZMS i ZMW powinny być i nierzadko już były, partnerem szkoły w trudnym dziele wychowania politycznego młodzieży. Młodzież nasza, wbrew takim czy innym poglądom, jest politycznie zaangażowana i chce pracować społecznie, tylko stroni od niedopracowanych form.

Potwierdzą to niektóre wypowiedzi anonimowej ankiety, którą przeprowadziłam w klasach pierwszych, będąc opiekunem organizacji ZMS w jednej ze szkół naszego powiatu. Ankieta była przeprowadzona po półrocznym stażu kandydatki. Na pytanie dlaczego wstąpiłem (am) do ZMS-u, młodzież odpowiadała: „chciałem w ZMS-ie ugruntować swoją wiedzę polityczną”; „lubię pracę społeczną”; „kierowałem się założeńmi tej organizacji, bo one odpowiadają moim poglądom”; „podobna mi się stosunek tej organizacji do spraw, które nas otaczają, nurtują”; „organizacja uczy i wychowuje oraz wyrabia poglądy na świat”; „w naszej szkole pracowała dobrze drużyna ZHP, która mnie do tego przystosowała”; „w przyszłości pragnę wstąpić do partii, sądzę, że organizacja ZMS mnie do tego przygotowuje” itp.

Zgodnie z tym, aby nie było u nas niedopracowanych form w naszej działalności, w pierwszej fazie dążyliśmy do wyeliminowania braków organizacyjnych. Pomogli nam w tym między innymi zmiany, które zaszły w przyjmowaniu nowych członków, takie jak, wprowadzenie okresu kandydakiego, co bardzo zmobilizowało młodzież. Tak samo uroczyste przyjęcia, połączone z przysięgą, dają młodzieży wiele przeżyć i wyrabiają dumę z przynależności do tej organizacji. W związku

ZMS-owski rok szkoleniowy

EWA PISKORCZYK

z tym nasuwa się wniosek, aby jeszcze wprowadzić jednolity, atrakcyjny mundur np. typy bluzo-koszula, taki jak za naszych czasów nosiło się w ZMP.

W drugiej fazie dążyliśmy do podniesienia poziomu merytorycznego naszej organizacji. Przede wszystkim chodziło o zainteresowanie młodzieży pracą przez stosowanie różnorodnych form. Np. w celu podniesienia wiedzy politycznej zapraszaliśmy do nas lektorów z Komitetu Powiatowego PZPR, którzy w przystępnej formie przekazywali nam wybrane tematy. Organizowaliśmy spotkania z działaczami ruchu robotniczego, z przedstawicielami Ludowego Wojska Polskiego i delegatami na V Zjazd. Braliśmy czynny udział w kampanii wyborczej oraz w pierwszej sesji nowo wybranej rady narodowej.

Utworzyliśmy też teatrzyk faktu politycznego, który wypełniał program akademii szkolnych związanych z uroczystościami państwowymi i politycznymi. W wychowaniu w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu pomagaliśmy szkole przez organizowanie apeli z okazji rocznic, związanych z ruchem robotniczym i narodowo-wyzwoleńcym. Do tradycji przeszły jesienne i wiosenne zawody sportowe z ZMS-em sąsiedniej szkoły zawodowej. Świadczymiśmy również czynny społeczny, które nam przysporzyły trochę kłopotu ze względu na szczupłe posiadanie narzędzi. Niektóre członkowie ZMS, będąc inżynierami ZHP, wypełniali swoje zadania pracując z dru-

żyną harcerską i suchową w sąsiedniej szkole podstawowej. Grupa aktywnych dziewcząt koła klasowego ZMS kl. I-szej zorganizowała teatrzyk kukiełkowy, który dawał przedstawienia dla maluchów. Nie znaczy to, że nie było braków w naszej pracy. Za mało wykorzystaliśmy naszą organizację ideowo-polityczną wychowawcy klas, jako sojusznika w wychowaniu obywatelskim młodzieży.

Nie jest ważne, aby młodzi ludzie zawsze wpadali na pomysły sami i sami je realizowali; ważne jest aby wtedy, gdy sugestia wyjdzie od nauczyciela, POP, dyrektora, młodzi ludzie usłali ten pomysł za swój własny, hylł dumał z tego, że im powierzono takie czy inne zadania. Formy pracy, o których piszę, są charakterystyczne dla wszystkich organizacji szkolnych ZMS naszego powiatu. Chodzi o to jednak, by dzielić się jak najczęściej doświadczeniami w zakresie aktywizacji i mobilizacji młodzieży w działalności ideowo-wychowawczej. Rola organizacji młodzieżowej ZMS w wychowaniu politycznym, działającej w szkole pod okiem szkolnej POP, poprzez delegowanego do tych celów opiekuna, jest decydująca.

Organizacja młodzieżowa w szkole, w naszym przypadku koło szkolne ZMS, powinno sępałać swym wpływem ideowo-politycznym całe szeregi młodzieży, rozwijając w niej socjalistyczną świadomość.

WARTO PRZECZYTAĆ

NOWE „POGLĄDY”

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 12, z datą 15 — 30 czerwca 1969 r.) zawiera wiele interesujących artykułów, które warto przeczytać. Są to m. in.: Jana Brzozy: „O pamiętnikarstwie polskim”; M. Józefa Michałowskiego: „Czekamy na muzykę” — na temat współczesnej opery polskiej; Eugeniusza Zaczeka: „Wandale”; Aleksandra Bukli: „Rodzina dziennikarzy” — o zastępach wydawców i redaktorach „Expressu Zagłębia” Monstorskich. W cyklach, stałych materiałach warto przeczytać: „Rozmowy „Poglądów” — „Spór o kasełkę” na temat książki Zdzisława Hierowskiego: „Życie literackie na Śląsku w latach 1922 — 1939”, w której to dyskusji biorą udział: B. Lutosz, W. Nawrocki, W. Szewczyk, St. Wilczek, J. Zaremba i Z. Zielenka; Bogusław Żurkowski w cyklu: „Książki 25-lecia” w artykule „Obowiązki poety” pisze o twórczości Juliana Przybosi, zaś w cyklu „Album Pisarzy Śląskich” mamy sylwetkę Leopolda Jana Szersznika.

W dziale informacyjnym o współczesnym życiu kulturalnym i naukowym na Śląsku znajduje się szereg informacji również z terenu Cieszyńska. Recenzje o najnowszych wydawnictwach dopełniają najnowszy, interesujący numer „Poglądów”. (Z)

100 NUMER „ODRY”

Czerwcowy numer wrocławskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „Odra”, który jest równocześnie setnym numerem tego cennego i interesującego pisma przynosi szereg artykułów, zasługujących na odnotowanie i przeczytanie. Są to przede wszystkim: Władysława Piłatowskiego: „Ziemia i jej gospodarze” na temat powojennego rozwoju Dolnego Śląska; Ryszarda Hajduka: „Jedna z dzieł wietnastu” — o pracy i roli sejmowej Komisji Kultury i Sztuki; Józefa Witkowskiego: „Śladami dzieł z czeskiej wsi” — o losach dzieł z Lidic, w którym to artykule przytoczone są między innymi fragmenty wspomnień dr. Jana Zielińskiego z Cieszyńska, który w ohozie w Lesznie udzielał pomocy dziełom z Lidic.

Rozprawy naukowe, utwory literackie, recenzje i kronika życia kulturalnego — oświatowego na Dolnym Śląsku wzbogacają omawiany numer „ODRY”. (Z)

Przegląd PARTYNIE

„NOWE DROGI” (nr 6/241, czerwiec 1969) przynosią wstępnie interesujące artykuły: St. Walczaka pt. „Społeczne aspekty kodyfikacji prawa” i J. Daneckiego na temat „Postępu społecznego technokratyzmu i demokracji socjalistycznej”.

W związku ze zbliżającą się 100 rocznicą urodzin W. I. Lenina, J. J. Wiśniewski publikuje na łamach miesięcznika obszerny artykuł pt. „Leninizm o narodowych czynnościach budownictwa socjalistycznego”.

Sporo miejsca w czerwcowym numerze „Nowych Dróg” zajmują materiały poświęcone gospodarce narodowej i jej osiągnięciom w okresie 25-lecia Polski Ludowej. Na tematy te piszą m. in.: W. Szyndler — Głowiński (Zmiany na mapie gospodarczej), J. Lisikiewicz (Baza techniczna gospodarki narodowej), A. Rajkiewicz (Kadry z wyższym wykształceniem), Z. M. Rurara (Handel zagraniczny) i in.

Aktualną sytuację międzynarodową omawia w czasopiśmie M. Nastkowski.

Ostatni numer „Nowych Dróg” uzupełniają materiały dotyczące problemów ekonomicznych i wydatków kulturalnych oraz recenzji i noty bibliograficzne. (Pl)

Działacz nietypowy w krajobrazie regionu

WŁADYSŁAW MOST

Pisząc o ćwierćwieczu PRL, warto, w sposób nieschematyczny, określić range naszego regionu w ogólnopolskim krajobrazie — nie tylko gospodarczym, ale i kulturalnym. Pisał już, że stopień tego awansu kulturalnego nie da się przemierzyć ilością świetlik, klubów, bibliotek, zespołów amatorskich, że krajobraz tego co nazywamy — „ogólnym poziomem kultury” tworzą także ludzie, których Jerzy Mikke, w jednym z numerów „Polityki”, określa jako — działaczy nietypowych.

Iluż mamy w naszym regionie tych nietypowych działaczy? Publicysta warszawski uważa, że jest ich w Polsce cały legion, ale niestety rzadko w którym województwie znajdują pełny aplauz, uznanie; rzadko się ich dostrzega, jeszcze rzadziej odznacza. Dlaczego? Uważa on, że kryteria ocen za działalność społeczno-kulturalną są mniej sprawdzalne, znacznie mniej wymierne, niż np. przy książce lub filmie. W tej sytuacji komisje, przyznające nagrody, opierają się zazwyczaj na cudzych wnioskach i cudzych doświadczeniach. Mikke przeglądał kilka lat temu pękate listy odznaczonych za tę właśnie działalność z okazji święta lipcowego i niestety nie znajdował w nich ludzi, znanych mu osobiście z działalności nietypowej, no watorskiej, nie uświęconej schematami.

Autor artykułu dotknął tu sedna zagadnienia. Polityka odznaczeń i wyróżnień jest bowiem pozbawiona jakiegoś modelu Polaka obywatela nęcącego państwową uwagę za szczególnie cenny i jaki typ osobowości obywatelskiej proponuje? Rzecz więc to niebagatelna, wymagająca widzenia zjawisk kulturalno-społecznych w danym regionie nie w schemacie statystyki, a w oparciu o wnikliwą znajomość poszczególnych środowisk ludzkich.

Przed kilku dniami redaktor, Marian Sarama, który niedawno drukował w „Przekroju” obszerny artykuł na temat „ciekawych ludzi” regionu istebniańskiego — jaworzyńskiego — koniowskiego, do wodził kiedyś, że do ożywienia życia kulturalnego i społecznego przyczyniają się nie tylko odznaczenia państwowe i inne, ale także: w bardzo poważnym stopniu, publikacje prasowe, audycje telewizyjne, jednym słowem: środki masowego przekazu.

Po raz pierwszy — zdziwił się — odkryłem u was, podczas krótkiego pobytu w Jaworzynie — „ulca” Motyke, którym możecie się chlubić. Nie dostrzegłście go jednak za życia. Chyba że... nadmiar

„ludzi ciekawych”? Chwała nasz „Głos Ziemi Cieszyńskiej” za szeregi nowatorskich pomysłów, wiążących twórczość pisarską kolegów po piórze z myślą organizatorską, podkreślił, że może nigdzie tak nie realizuje się zasady dostrzegania nietypowych działaczy w ich społecznym wysiłku, jak w regionie cieszyńskim.

Wędrując po naszych wsiach i miasteczkach często napotykałem na ludzi, godnych literackiego zapisu. W Jaworzynie — Zapisieckach mieszkają Górale, którzy od dziecka działają społecznie, nie zając sobie sprawy, że są... społecznikami. Praca dla innych, dla gromady, dla wspólnego dobra wydawała im się zawsze rzeczą naturalną, nie wymagającą rozkazu. Wielu jest takich właśnie nietypowych działaczy w naszym regionie. Jak mobilizować ich do dalszej pracy, jak podkreślać ich obywatelską postawę, ich ideową wartość?

Tych ludzi pokazujemy i blednie my pokazywali nie tylko z uwagą na ich zasługi, choć jest to rzecz ważna, ale zdając sobie sprawę, że ma to określony wpływ na powstawanie klimatu, sprzyjającego edukacji całego społeczeństwa. Rzecz przecież w tym, aby na wyróżnienie, publiczną pochwałę, uznanie w gromadzie zasłużyć przede wszystkim ten człowiek, który, obok własnych spraw, umie dostrzec sprawy ogólne, sprawy innych ludzi. W ten sposób godzimy jednocześnie w postawy ludzkie, na cechowane egoizmem, oportunistycznym, wygórowanym, na postawy karierowiczowskie uwzględniające jedynie swój własny interes. Ci ludzie nie tworzą jednak klimatu prawdziwej kultury w naszym regionie, przeciwnie: są wrogami idei postępu, wyrażającego się w troskach humanitarnych i humanistycznych.

Mamy w naszych zakładach pracy ludzi pełnych żarliwości, społecznie zaangażowanych, wrażliwych na krzywdę ludzką, umiających odważnie wypowiadać swe zdanie w obronie prawdy i sprawiedliwej oceny zjawisk. Mamy dyrektorskich przedsiębiorstw, którzy potrafili harmonizować wysiłki produkcyjne z profilem działania na rzecz kultury, na rzecz wychowania. Chodzą mi znowu nie o stereotypy, najwygodniejszy zresztą w realizacji, ale o takie metody, jak to uczynił np. szef jednej z fabryk na Pomorzu Zachodnim, który edukację rozpoczynał od... szczołki do zębów. Dbał w równej mierze o potrzeby duchowe swoich ludzi: Starał się on „czyścić” język

robotników z naleciałości, rozumieć ich kłopoty domowe, znajdując czas na rodzinne, nieschematyczne, spotkania przy kawie, dbając o estetykę mieszkań swych pracowników przez organizowanie różnego typu konkursów etc.

Niechże u nas nikt nie przeraża się tymi metodami. Nasz krajobraz kulturowy na pewno różni się od tego, jaki zastał wspomniany wyżej, dyrektor w zapadłej wsi Pomorza Zachodniego, gdzie nagle wyrosła fabryka. Ale na tle naszych specyfik kulturalnych, na tle niezwykle barwnego krajobrazu kulturowego istnieje wiele możliwości realizowania śmiałego programu wyrażającego myśli postępu nie tylko w tonacji i jakości wyprodukowanego towaru, ale przede wszystkim w tych treściach, które kochają się nam z przemianami osobowości ludzkiej.

Mówił w przemówieniu przedwyborczym w Sosnowcu, Edward Gierlek o owych, postulowanych przez okres

w którym żyjemy, przemianach w każdym z nas, przemianach, które decydują o poczuciu własnej wartości i przydatności społecznej. Decydują one o godności ludzkiej, są wyrazem podstawowego założenia naszego ustroju, że — człowiek jest najwyższym dobrem. I jeszcze jedną sprawę poruszył tow. Gierlek, podkreślając współzależność społeczeństwa w określaniu ważnych decyzji, jakie podejmować będzie partia. Tu różnie ranga działacza, podkreślając jego rolę w społeczeństwie, w określaniu ważnych decyzji, jakie podejmować będzie partia. Tu różnie ranga działacza, podkreślając jego rolę w społeczeństwie, w określaniu ważnych decyzji, jakie podejmować będzie partia. Tu różnie ranga działacza, podkreślając jego rolę w społeczeństwie, w określaniu ważnych decyzji, jakie podejmować będzie partia.

WYRÓŻNIENIE NASZEGO RODAKA W USA

Jan KOWALIK — właściwie nazwisko Sławicki — pochodzący ze Skoczowa, a stale mieszkający w USA, uznany za najlepszego bibliografa polskiego na emigracji, autor wielu prac naukowych, otrzymał w tym roku nagrodę pieniężną Fundacji A. Jurzykowskiego w Ameryce. Przyznawana ona jest co roku uczonym i pisarzom polskim w kraju i za granicą za wybitne osiągnięcia.

Poza pracami naukowymi Kowalik, który przejawia również wszechstronne zainteresowania artystyczne, wydał także kilka tomików poezji.

LEKARZE W POWSTANIU WARSZAWSKIM

Do bardzo przyjemnych należało spotkanie czesko-cieszyńskiego Klubu Propozycji w Górnym Żukowie, gdzie uwagę uczestników (około 70 osób) skupiła opowieść dr Pawła Kubiczy, przybyłego tu z Warszawy, o jego udziale w Powstaniu Warszawskim. Nieznane to zupełnie dzieło, odsłania niezapisaną historię Ślązaków z Cieszyńskiego, którzy swoje bohaterstwo wykazywali niejednokrotnie w sposób pozbawiony wprawdzie często cech walki fizycznej, ale dzięki odwadze, stateczności, szybkiej decyzji i no i ryzyku życia ocalali od zagłady ludzi, obiekty, rozwiązywali w sposób zgola nieoczekiwany dramatyczne sytuacje.

Dr KUBICA był dyrektorem naczelnym warszawskiego szpitala, który ocalał — jako jeden z nielicznych — od zniszczenia dzięki zimnej krwi jego szefa, śmiałej decyzji i umiejętności działania z chwilą zajęcia obiektu przez oddziały niemieckie.

Z okazji 50-lecia PCK ma się okazać w roku przyszłym nakładem Śląskiego Instytutu Naukowego książka o zasłużonych, nie tylko zresztą w okresie wojny, lekarzach — Ślązakach. Może warto byłoby, aby jej autor, dr Krzysztof BROŻEK śledził do niezapomnianych jeszcze dzieł bohaterstwa, które nie zawsze mierzone krwią i ranami, ale zawsze gorącą

ZAPISKI



miłością ojczyzny i poświęceniem, godne jest historycznego zapisu.

SPOTKANIE U TWÓRCY

Sekcja Plastyczna przy Oddziale Powiatowym ZNP w Cieszyńsku, skupiająca nauczycieli, zajmujących się, poza pracą zawodową, malarstwem, grafiką, fotografią artystyczną, metaloplastyką, historią sztuki, a w szczególności historią malarstwa Ziemi Cieszyńskiej, zorganizowała swe co miesięczne spotkanie u znanego artysty-malarza Jana GRUDZKI.

Udostępnił on zebranym swój bogaty dorobek artystyczny od okresu tzw. „wileńskiego”, znamiennego pierwsze porwy artysty aż po okres ostatni, charakteryzujący się ciekawymi ujęciami abstrakcyjnymi. Interesującą przedstawił się kartoteka Grudzi, obejmująca malarstwo i motywy górnośląskie i cieszyńskie, a także zbiory architektury drewnianej.

To oryginalne spotkanie, poprzedzone wstępem biograficznym Janina Grudzi, zakończone zostało twórczą dyskusją na tematy, związane z działalnością artystyczną cieszyńskiego środowiska malarzkiego.

„WIANKI” W PARKU A. SIKORY

Kilka tysięcy osób wzięło udział w tradycyjnych „wiankach”, urządzonych przez koło PZKO wspólnie ze szkołami polskimi w Cieszyńsku i w parku Adama

SIKORY nad Olzą. Poza zespołami regionalnymi, popisem gimnastycznym uczniów i uczennic polskiej szkoły podstawowej i polskiej szkoły średniej ogólnokształcącej w Cieszyńsku, w ramach imprezy wystąpił również, w swym nowym programie — Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej.

NA SCENIE O OSZCZĘDNOŚCI

W cieszyńskim teatrze odżyła się impreza artystyczna, przygotowana przez Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową (SOP) naszego powiatu. Celem tej imprezy było dać publiczności rozrywkę, którą był występ zespołu estradowego z Bydgoszczy. W jego programie wpleciony został quiz na temat SOP. Do konkursu zgłosiło się 8 osób, które odpowiadały na zadawane im pytania. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi, sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę Krystynie BANSZEL, drugą przypadającą jej bratu — Czesławowi BANSZELOWI, trzecią — Henrykowi FRANKOWI, a czwartą — Lucji SOCHOLIK.

Pomiędzy wszystkich, biorących udział w quizie, podzielono nagrody, którymi były książki i oszczędnościowe SOP z wkładami od 1500 do 300 zł.

„BESKIDZKIE GRONIE” ROBERTA LIPOWSKIEGO

Robert LIPOWSKI przygotowuje na okres jesienno-zimowy cykl filmów kolorowych, pełnoodźwiękowych, poświęconych pięknu Ziemi Cieszyńskiej. Filmy te wyświetlane będą w okresie jesienno-zimowym w ramach piątkowych spotkań klubowych.

Szczególnie godny będzie obejrzenia zestaw filmowy, obejmujący region beskidzki z podkreśleniem bogactwa folklorystycznego Jaworzynki, Wisły, Ustronia, Istebnej i Konikowa.

Gimnastyka, rytmika teatr i emocje

Teatr im. A. Mickiewicza w Cieszyńsku. Na widowni wyraźna przewaga młodszych i starszych kobiet, jest także kilkunastu mężczyzn, sporo dzieci i młodzieży. Ludzie z różnych środowisk, o różnych zainteresowaniach, złączeni teraz jedną kowym podekscytowaniem. Kurty na idzie w górę, na scenie grupka dziewczyn w gimnastycznych tunikach i ich opiekunka, kierownik Sekcji Gimnastyczno-Rytmicznej i choreograf zarazem, pani Zofia Iwanek. Widownia jest równie przejęta, jak i aktorzy. Mamie, babcie, ciociu, ojców z dumą spoglądają na swe pociechy i w czasie tańców i występów z napięciem oczekują, czy ich dziecięce zatańczą płynnie, zgodnie z muzyką i przewidzianym układem, najładniej ze wszystkich.

Przygotowania trwały bardzo długo — 45-minutowe ćwiczenia dwa razy w tygodniu rozpoczynają się wraz z nowym rokiem szkolnym — natomiast sam program teatralnego przedstawienia opracowywano przez parę miesięcy. Ładne, kolorowe stroje są dziełem matek — szuję z tanich materiałów, wymagają jednak przeświecenia z igłą w ręku wielu godzin. Tak więc te dwa przedstawienia teatralne — popołudniowe i wieczorne — są dziełem zarówno dzieci, jak i dorosłych, są ukoronowaniem wielu wysiłków, wielu marzeń i ambicji.

Dla dzieci te dwa przedstawienia są wielkim przeżyciem — są ich pierwszym zetknięciem ze sceną, pierwszym bliskim kontaktem

z magią teatru, zaklętą w snopach światła, w clemencie, jasnym, setkami osób widowni. Dla niektórych to pierwsze teatralne wstąpienie, będzie momentem decydującym o dalszych ich losach: kłopotach, a może i sukcesach. Wychowanki cieszyńskiej sekcji pozostały już w kręgu tańca i sceny; pracują obecnie jako choreografowie, tańczą w takich zespołach jak „Śląsk”, „Mazowsze”, „Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej” itd. Dla większości wychowanków uczestniczenie w zajęciach sekcji ma jednak sens ogólniejszy: wyrabia w nich sprawność fizyczną, zręczność i zwinność, umiarkowanie na plastyczne i estetyczne ruchy, znajomość tańców klasycznych, ludowych i współczesnych.

Cieszyńska Sekcja Gimnastyczno-Rytmiczna obchodzi w tym roku 20-lecie, teatralne przedstawienie „Dzieci z zaparkami” było więc jubileuszowym i jako takie zawierało w sobie akcenty mówiące zarówno o historii sekcji, jak i o przemianach dotyczących świata dziecka: dziewczynka z zaparkami była tuż przed wojną, w dawnych, jej udział w zabawie chodkowej, wśród innych dzieci, mówił o szczęśliwym dzieciństwie najmłodszych pokoleń Polaków. Jubileusz sekcji stał się zarazem przyczynkiem do obchodów 25-lecia PRL.

W 1948 roku zainicjowano prace dzisiejszej sekcji kursami rytmiki i tańca artystycznego. W dwa lata później powstało Ognisko Choreograficzne przy PRN w Cieszyńsku,

które po półrocznej działalności przeszło pod egidę Związku Zawodowców. W 1951 roku nastąpiła ponowna reorganizacja, dzięki której powstała Sekcja Gimnastyczno-Rytmiczna T. S. Piast, pracująca samowystarczalnie do chwili obecnej i nie objęta żadnymi dotacjami.

Choreografem i kierownikiem sekcji jest od 20 lat Zofia Iwanek, akompaniatorzy zmieniali się natomiast 3-krotnie: w latach 1948 — 1949 — H. Jenkner, 1949 — 1953 — W. Widzyńska, od roku 1954 w trwałe współpracuje z sekcją mgr W. Iwanek. Wychowankowie sekcji osiągnęli już imponującą liczbę około 1000 osób.

Sekcja posiada kilka grup wiekowych, przyjmuje dzieci od lat 4, lecz również dorosłych, którzy chcą utrzymać dobrą sprawność fizyczną. Cieszyńska nie pozostała więc w tyle za wielkimi skupiskami miejskimi, które posiadają Ogniska Krzewienia Kultury Fizycznej, stwarzając „mieszczuchom” rekompensatę za biurowo i szkolny bezruch! Cieszyńska sekcja posiada jednak swą specyfikę: teatralne występy, których ma na swoim koncie — włącznie z tegorocznym — aż 14. Tak więc huczne brawa, jakimś młodym obdarzają ostatnie przedstawienie były nie tylko wyrazem uznania dla młodziutkich tancerek, lecz przede wszystkim przejawem społecznej aprobaty i podziękowania za dotychczasowe wyniki 20-letniej pracy sekcji.

U. GARBIEŃ



„Krasnoludki” na scenie

Jedna ze scen sztuki pt. „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, którą wystawiła młodzież z dębowlieckiej szkoły podstawowej. Szkolni artyści dali dwa przedstawienia, które zostały gorąco przyjęte przez dzieci i starszych mieszkańców wioski.

Sztukę reżyserował kierownik miejscowej szkoły Rudolf Mizia.

Fot.: Paweł Czapryna

POCIĄG ZDĄŻA NA POŁUDNIE. W jednym z wygodnych przedziałów wagonu znajdują się tylko dwaj pasażerowie. Twarz jednego z nich była jak: a) nie wyróżniający się czymkolwiek nos, b) niezbyt wyraziste oczy i c) hyle jakie usta. W odróżnieniu od pierwszego pasażera, drugi ma wygląd wcale solidny, o czym świadczy jego pełna i poważna twarz, na której jakby wykaligrafowano: „Ja tak chcę!”

Jakby na przekór wszelkim normom albo po prostu dla kawału, niepozorna twarz obdarzyła naturą szefa — Prochora Andriejowicza Kazakowa, a solidną fizjonomię podarowała jego podwładnemu — Wasilijowi Łarionowiczowi Gusarowowi.

„Tak więc szef i jego podwładny jada na południe wspólnie w jednym przedziale.”

Ale w tym miejscu muszę was zdziwić: Kazakowi i Gusarowowi poznali się dopiero przed pół godziną, w wagonie.

Dziwno? Tak, dziwnie. Tym bardziej, że Gusarow pracuje już około trzech lat w instytucji, którą kieruje Kazakow.

Wtedy kiedys Gusarow wszedł do przedziału i zobaczył swego przełożonego, pomyślał: „Ba wszędzie znajome twarze! Nasz Prochor Andriejowicz! Interesujące spotkanie! Ale jestem przekonany, że szef wie o mnie plus minusz tyle, co

król Nabuchodonozor o paście do zębów marki „Sanit”.

Jak się to mogło stać? Dlaczego szef poznał swego współpracownika dopiero w wagonie, przypadkowo, nie zając sobie sprawy z tego, kogo poznał?

Instytucja, którą zarządza Prochor Andriejowicz, nie jest zbyt tożsąca z zatrudnieniem, licząc ze sprzątaczką. Ale oświadczył szef swoim podwładnym: „Jeśli ktoś musi się czegoś od kogoś dowiedzieć, z pracowników dowiedzieć, posługuje się telefonem, przy czym nigdy nie poniżał się do tego stopnia żęhy podnieść słuchawkę samemu — wyrażała go sekretarka.

Teraz rozumiecie sami, mam nadzieję, dlaczego nasz domator... przeprasza, biurokratę, patrząc na Gusarowa, jak na faceta zupełnie obcego, jak na przypadkowego towarzysza niedługi podróży.

Z czasem się rozgadał: „Ochodzą punktualnie, czy ma spóźnienie?”, „Przydałoby się wiedzieć, czy można się napić herbaty”, „Pan też do Soczi?”, „Pali pan?”. „Nie, nie zdążyłem się nauczyć”.

Z nudów Kazakow zaczął wypytawać towarzysza podróży, gdzie i na jakim stanowisku pracuje. „Mhm... Jest tylko młodszy ekonomista w jakiejś niewielkiej instytucji...” Prochor Andriejowicz się rozczarował i zdziwił: „Popatrzcie tylko, stanowisko ma nędzne, a no si się jak co najmniej dyrektor!”

W czasie podróży, sami rozumiecie, trzeba się pogodzić z wielu niemięgodami. Tym bardziej, że ten... — Przepraszam, jak się do pana zwraca?

— Gusarow. Wasilij Łarionowicz. — tym bardziej, że ten Gusarow, ... Gusarow robi, zdaje się, niezłe

— Proszę, bardzo proszę.

— „Robinson Crusoe był wybitnym śpiewakiem, który żył na wyspie”. „Dwie sztuki Shakespeare’a, jakieś — przeczytałem to „Romeo” i „Julia”. „Wiele utworów Shakespeare’a zostało przerobionych na sztuki teatralne”.

— Proszę, bardzo proszę.

— „Robinson Crusoe był wybitnym śpiewakiem, który żył na wyspie”. „Dwie sztuki Shakespeare’a, jakieś — przeczytałem to „Romeo” i „Julia”. „Wiele utworów Shakespeare’a zostało przerobionych na sztuki teatralne”.

— Proszę, bardzo proszę.

Prochor Andriejowicz najpierw wyrozumiałe się uśmiechał. Potem pozwolił sobie nawet na to, by się roześmiać, ale nie żęhy „chi-chi” albo „cho-cho”, ale statecznie: „he-he-he”.

Potem skierowała się rozmowa na literaturę piękna. Gusarow okazał się człowiekiem ocytanym. Cytał Lermontowa, Czechowa, Gorkiego. Słuchając, Prochor Andriejowicz pomyślał: „zdolny... recytuje z pamięci...”

Kładąc się spać, Prochor Andriejowicz ziewnął słodko i spytał:

PRZYPADKOWA ZNAJOMOŚĆ

GRIGORIJ RYKLIN

— Proszę, bardzo proszę.

— „Robinson Crusoe był wybitnym śpiewakiem, który żył na wyspie”. „Dwie sztuki Shakespeare’a, jakieś — przeczytałem to „Romeo” i „Julia”. „Wiele utworów Shakespeare’a zostało przerobionych na sztuki teatralne”.

— Proszę, bardzo proszę.

— „Robinson Crusoe był wybitnym śpiewakiem, który żył na wyspie”. „Dwie sztuki Shakespeare’a, jakieś — przeczytałem to „Romeo” i „Julia”. „Wiele utworów Shakespeare’a zostało przerobionych na sztuki teatralne”.

— Proszę, bardzo proszę.

— „Robinson Crusoe był wybitnym śpiewakiem, który żył na wyspie”. „Dwie sztuki Shakespeare’a, jakieś — przeczytałem to „Romeo” i „Julia”. „Wiele utworów Shakespeare’a zostało przerobionych na sztuki teatralne”.

— Proszę, bardzo proszę.

Prochor Andriejowicz najpierw wyrozumiałe się uśmiechał. Potem pozwolił sobie nawet na to, by się roześmiać, ale nie żęhy „chi-chi” albo „cho-cho”, ale statecznie: „he-he-he”.

Potem skierowała się rozmowa na literaturę piękna. Gusarow okazał się człowiekiem ocytanym. Cytał Lermontowa, Czechowa, Gorkiego. Słuchając, Prochor Andriejowicz pomyślał: „zdolny... recytuje z pamięci...”

Kładąc się spać, Prochor Andriejowicz ziewnął słodko i spytał:

— Przepraszam, jak... jak się pan nazywa?

— Gusarow. Wasilij Łarionowicz. — Dobranoc, towarzyszu Gusarow.

Noc minęła bez jakichkolwiek zdarzeń. Z tego względu przechodzę do opisu ranka następnego dnia.

Po śniadaniu (opis menu nie wchodził w zakres moich obowiązków) nasi towarzysze podróży przeszli do zagadnień międzynarodowych. I znowu pokazał się Gusarow z jak najlepszą stroną. „Dziś facet ten Gusarow — myśli Prochor Andriejowicz. — A w instytucji jest tylko jakimś — tam młodszy ekonomista. Tak, nie doceniamy swoich kadr... Nie znamy ich. A jego zwierchnik to widocznie jakiś oschły biurokrata bezduszy urzędnik, który nie zdobył się na to, by ocenić takiego pracownika”.

Potem zaczął rozważać strukturę instytucji. I Kazakow zwracając się do Gusarowa, nazwał go po imieniu. Wasilij Łarionowicz (pozwólcie mi nazywać go za szefem po imieniu) krótko, ale dokładnie nakreślił sposób, w jaki należałoby zreorganizować i uprościć urzędniczy aparat.

— Stuszenie, Wasilij Łarionowicz, stuszenie!

A potem, już w Soczi, na dworcu, Prochor Andriejowicz żegnając się z towarzyszem podróży, mówił:

— Zgadza się z pana opinią, Wasilij Łarionowicz. Ale zrobiłby

pan jeszcze lepiej, gdyby pan poszedł pracować do mnie. Co? U was tam, w waszej instytucji, nie doceniają pana. U mnie zastaliby pan kierownikiem działu planowania. Zgadza się pan? Gdy pan wróci z urlopu, niech pan zaraz do mnie zadzwoni.

Minęło pięć tygodni. I oto w biurze Prochora Andriejowicza stoi Wasilij Łarionowicz. I Prochor Andriejowicz uśmiecha się do Wasilija Łarionowicza.

— Zwolnili pana? Doskonale! Lecz...

Prochor Andriejowicz podrapał się z miną wnojącej w podbródek.

— Lecz, tylko ze względów formalnych, muszę mieć pańską opinię. Pański dotychczasowy szef musi się podpisać...

— Obawiam się, że nie podpiszę. Jest, proszę wybaczyć, nieco...

— Jasne. Oj, nie podoba mi się ten wasz szef. Nie znam go, lecz przeczuwam, że to biurokrata. Jak jest numer jego telefonu? Zadzwoń do niego. Już ja z nim porozmawiam jak należy!

— Osiem, zero — trzydzieści dwa — czterdzieści siedem.

— Jak?

Wasilij Łarionowicz powtórzył: Kazakow wzruszył ramionami:

— Przeleż do mojej telefonu!

— Tak. Pański. Ja pracuję jako młodszy ekonomista tutaj, u pana.

— Co?

— Tak.

Przełożył: Robert DANIEL

INFORMATOR

OKRES OD 21 DO 27 CZERWCA BR.

KINA

Cieszyn PIAST: do 30 Pan Włodysławski.

Skoczów PODHAŁE: do 21 Jak ukradł milion dolarów.

22-23 Testament Agi, 24-25 Prywatna burza, od 26 Anglika i król.

Strumień WISŁA: do 22 Falszywe banknoty, 23-24 Zona Lota, 25-27 Prawda przeciw prawdzie.

Ustroń UCIECHA: do 23 Gringo, 24-26 Kochany łobuz, od 27 Samotność we dwoje.

Wiśła MARZENIE: 21-23 Samotność we dwoje, 24-27 Strzały o zmierzchu.

Brenna BESKID: do 22 Nau-czyteli z przedmieścia, 23-26 Wehikuł czasu, od 27 Molo.

Golezów SZAROTKA: do 22 Trema, 24-25 On nie chciał zabijać, od 27 Zabawa w masakra.

Istebna OLZA: 21-22 Dr Fabrykusa, 23-25 Dżin-gis Chan.

Pogwizdów ONDRASZEK: 21-23 Grek Zorba, 24 Manewry Dniepr.

Zebrzydowice SYRENA: 21-22 Ostatni po Bogu, 23-27 Kapryśne lato.

Teatr

26 czerwca, godz. 19: „Cyru-luk Sewilski” Opera Regino-ga, w wykonaniu Państwowej Opery Śląskiej z Bytomia.

MUZEJA

CIESZYN — ul. Rege-ra 6, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorki w godz. 14-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wy-jątkiem poniedziałków, 8-15.

W niedzielę i święta 10-12.

SZTUKI SAKRALNEJ — Istebna — Kubałonka. Wtorki czwartki i soboty 15-18.

DZIURY APTEK

CIESZYN: od 21 do 26 cz rw ca br. dyżury nocne i świ-ątne pełni Apteka nr 173, Pl. Londzina 1 (tel. 12-87).

Powiat: Skoczów, Rynek 23 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wiśła — Centrum 71, (tel. 140). Strumień ulica Peczyska 17 (tel. 37) — peł-nia dyżury nocne i świ-ątne.

Zebrzydowice — bez dyżu-ru nocnego. Istebna — Centrum — nocne i świ-ątne pełni Pogot Rat. w Wiśle.

KWATERY i noclegi

USTRÓŃ

Miejski Ośrodek Sportu, Tu-rystyki i Wypoczynku „Re-skiel”, Rynek 1. Pawilon In-formacji oraz punkt „IT”, tel. 233. Czynny 8-20, w niedzielę i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załat-wia noclegi, wyżywienie, prze-wodnictwo, organizuje wycie-cki.

WISŁA

Miejski Ośrodek Sportu, Tu-rystyki i Wypoczynku „Groń”, Dom Zdrojowy (siedziba MRN), tel. 2733. Czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 8-16. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzielami i świętami włą-cznie 8-20.

Punkt „IT” — Dom Turys-ty, Wiśła — Malinka. Czynny cała dobę. Udziela pełnej in-formacji turystycznej również w językach obcych.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRÓŃ

Stacja Turystyczna na Małej Czantorii (około 65 miejsc), tel. 518. Na białe — czerwonym szlaku prowadzącym od gór-nej stacji wyciągu poprzez szczyt Czantorii i Małą Czantorię do Ustronia.

Parkingi strzeżone:

Ustroń — Polana, koło dol-nej stacji wyciągu na Czantorię, czynny codziennie, rów-nież w niedzielę i święta w godz. 8-18.

Ustroń — Jaszowiec — czyn-ny w niedzielę i święta 8-18.

Ustroń — obok „Wrzosu”, przy ul. Świerczewskiego — czynny w niedzielę i święta 8-18.

Wyciąg krzesełkowy na Czantorii: Ustroń — Polana, tel. 280 i 550. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.

GOPR — dyżury ratowników na dolnej i górnej stacji wy-ciągu na Czantorię, tel. 250.

Przystanki kajakowe: Ustroń — Polana, Ustroń — Nadleś-nictwo, Ustroń — Centrum — wszystkie czynne 8-20.

Basen kąpielowy: Ustroń — czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 9-10.

NAJSTARSZY — NOWOCZESNY



Jeden z pierwszych nowoczesnych domów wypoczynko-wych w Jaszowie, Dom Nauczyciela, prezentuje się obe-nie równie pięknie, co za pionierskich czasów. Wówczas był efektywny, bo jedyny w morzu zieleni, obecnie współtworzy panoramę całego osiedla wczasowego.

Fot. U. Garblich

LUDZIE CHCĄ SPAĆ!

Beztrudnie zakładanie spoko-ju innym, hałasowanie warko-tem silników, muzyka fortis-simo — zaczyna być groźną plagą społeczną. Oto w nocy z 12 na 13 bm. urządzono w „Nowej” w dzielnicy ZOR w Cieszynie, hałaśliwą zabawę młodzieżową, która trwała do godziny 4.15. Do tej pory bo-wiem tańczono nawet na uli-cy, przy otwartych drzwiach oraz oknach lokalu, z którego dolatywały dźwięki prawdziwie mocnego uderzenia. Czyżby przepisy o przestrzeganiu ci-szy nocnej, zawieszono już na kolejkę?

Najtwardszy, po zapoznaniu się z ogłoszeniem WSS-owskiej wywołaniu wyrobów garmazu-ryjnych (przy ulicy Szerokiej w Cieszynie), nie spojrzysz wię-ciej na apetycznie wyglądające

salatki, dania barowe i inne (rzekomo „frykasy”, oferowa-ne zgłodniałym klientom. Wi-dok był — brrr! Obrzydli-wość! Na schodach do piwnicy co krok leżał śmieć, rozkładający się szczur. Nie brakuje także w pomiesz-czeniu z ziemiakami (używa-nymi do wyrobu salatek?). Scenerię uzupełniał trudny do znieśnienia fetor, powodowany

przećkami z rur kloacz-nych. Pomijamy już WSS, ale gdzie u licha podziła się służ-ba sanitarna — epidemiologicz-na?

USŁUGI, CZY PRODUKCJA?

Rozpanoszyli się cieszyńscy kaletnicy. Zaden warsztat nie przyjmie do naprawy popsutej teczki, torby na zakupy, nie

wszystko lub wprawi nowego zamka. Nie znajdzie się też chętnego kaletnika, który ze-chciałby, uszyć pokrowiec na walizkę. Chętnie natomiast każ-demu klientowi objaśniają „u-sługę” rzemieślnicy, jak moż-na drobna naprawę wykonać

samemu. Najchętniej jednak

zaproponują produkcję wszel-kiej maści, kształtu i koloru torebek damskich oraz kosme-tyczek. Wbrew i na przekór zasadom świadczenia w pierw-szej kolejności usług. A usłu-gi to nie to samo, co wygod-na, seryjna, prawie taśmowa produkcja!

SZYBCIEJ PIECHOTĄ

Jeden z naszych Czytelników zamówił dnia 2 bm. rozmowę telefoniczną z Koniakową do Górek Wielkich. Połączenie otrzy-mał dopiero po 2 godzi-nach i 20 minutach. Nie po-magały próby ni groźby. Na swoje interwencje otrzymywał odpowiedzi, że „w lokalu nie mają tytułu i papieru i nie mogą

zająć kilku rozmów naraz”. Nasz Czytelnik nie zadowol-nił się odpowiedzią i wyliczył, że za ten czas zdążyłby zejść do Górek autobusem i wrócić

Jeszcze do Koniakowej.

KATOWICE

SOBOTA 21 CZERWCA

10.00 „Leca żurawie” film radz., 16.10 Aktualności, 16.45 Koncert orkiestry TV Katowice, 17.00 W przestworzach, czy-li ciekawe opowieści lotni-ków, 17.15 Spotkanie z przy-rodą, 17.40 Za Odrą, za Łabą, 18.05 Terazniejszy i przyszły, 18.20 „Badaćce wulkan-ów” — film radz., 18.35 Li-teratura polska w świetle, 19.30 Monitor, 20.10 Pleśń świ-ętojańska o sobótce, 21.00 Wia-domości sportowe, 21.20 „Leca żurawie” — film.

NIEDZIELA 22 CZERWCA

9.00 ZSRR w obiektywie ka-mery, 9.55 „Niebezpieczna pra-goda” film ang., 10.50 Klub pod Smokiem, 11.50 „Hotel Rosja” malow., 11.50 „Jak dawniej” (z cyklu) Pomniki architek-tury, 12.00 Prog. rozrywkowy, 12.15 Spotkanie z Teatrem Nowym w Zabrzu, 14.00 PKF, 14.10 U rybaków, 14.35 Piórkem i węglem, 15.00 „Ojciec i syn” — film, 15.30 Odepnij mnie

z teletonu, 15.45 Międzynarodo-nych Festiwal Filmów Krótko-metrażowych, 16.20 „Zaczaro-wane koło” opera fantastycz-na, 17.35 Polemiki, 18.25 „Spie-wające podwórka” prog. roz-rywkowy, 20.10 „Trzecia lice-alna” — film włoski, 21.40

WTOREK 24 CZERWCA

10.00 „Morowa mama” — film CSRS, 16.45 Aktualności, 17.00 Kiedy trzeba podjąć de-cyzję, 17.30 Dla młodych wi-dzów: Pokaz modeli, rakiet i samolotów, 18.00 „Gra Emil Gi-lis” — film radz., 18.30 Czar-ta zmiłna, 20.05 Ekran Młod-ych, 22.00 Jutro polskiej che-mii.

ŚRODA 25 CZERWCA

10.00 „Upalne południe” — film bulg., 18.20 Aktualności, 18.45 Z drugiej strony szkie-łnego ekranu, 17.00 „TELEPE-RIE” — Centralna Baza Od-

ZE STARYCH DZIEJÓW

ZABAWA narodowa przed 100 laty

KIEDY STAROSTA po-wiatowy Ruff, rezydu-jący w Cieszynie, pod-pisywał anno 1898, ze-zwolenie na zabawę, ma-jącą odbyć się w gospo-dzie Tomanka w Sibi, nie

zdawał sobie zapewne sprawy, że zabawa ta stanie się wiel-ką, pierwszą tego rodzaju, w latach niewoli, manifestacją

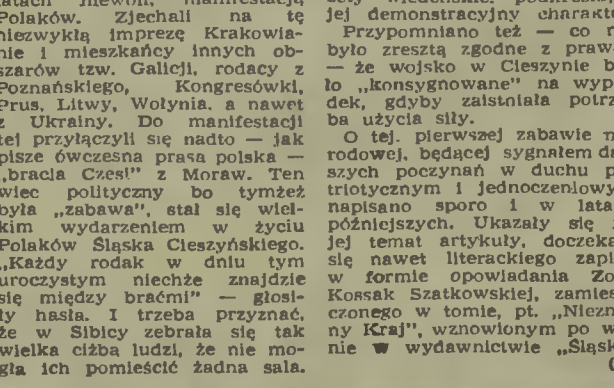
Polaków. Zjechał na tę niezwykłą imprezę Krakowia-nie i mieszkający innych ob-szarów tzw. Galicji, rodacy z Poznania, Kongresówki, Prus, Litwy, Wołynia, a nawet z Ukrainy. Do manifestacji

tej przyłączyli się nadto — jak pisze ówczesna prasa polska — „bracia Cześć” z Moraw. Ten

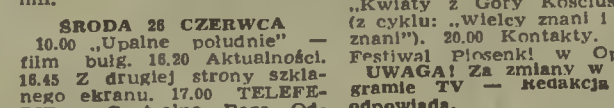
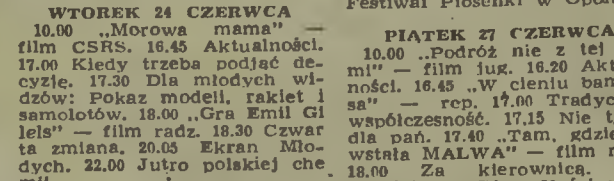
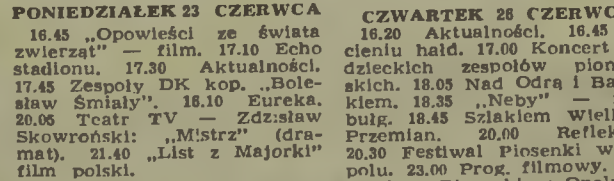
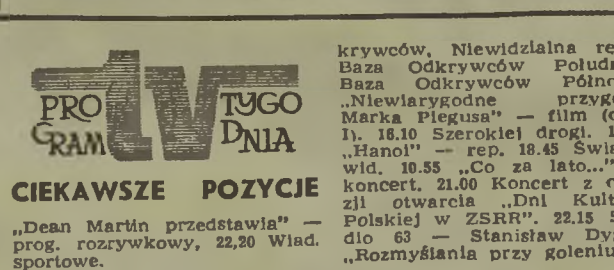
wiel polityczny bo tymżeż była „zabawa” stał się wiel-kim wydarzeniem w życiu

Polaków Śląska Cieszyńskiego. „Każdy rodak w dniu tym uroczyście niechże znajdzie się między braćmi” — gło-siły hasła. I trzeba przyznać, że w Sibi zebrała się tak wielka cizba ludzi, że nie mo-gła ich pomieścić żadna sala.

MY SIĘ BARDZO KOCHAMY!



MY SIĘ BARDZO KOCHAMY!



KTO WYREMONTUJE drogę?

Mieszkańcy osiedli isteb-niańskich i koniakowskich: Zaozie, Pietroszonka, Skala, Łączyna, Leszczyna, Olza i innych od kilku już lat za-biegają o remont drogi, pro-wadzącej z Istebnej-Tartaku do Istebnej-Zaozia (Szkola).

Droga ta, należąca do Nad-leśnictwa, została na sku-tek ciężkich transportów drzewa tak zniszczona, że nie może tu być uruchomio-na komunikacja autobusowa.

Na skutek tego mieszkańcy tej części Istebnej, a także części Koniakowa, muszą pokonywać znaczne prze-strzenie pieszo, by dojść do najbliższego przystanku au-tobusowego.

Niestety Prezydium GRN nie posiada dostatecznych funduszy na remont tej drogi, a Nadleśnictwo nie jest osobliście zainteresowa-ne, by drogę tę uczynić zdat-ną dla celów komunikacji osobowej.

Niemniej coraz częściej podnoszone są głosy, by „ktoś” zajął się remontem.

A może... wspólnymi siłami mieszkańców zainteresowa-nych osiedli, GRN, Nadleś-nictwa oraz tych zakładów i przedsiębiorstw, które po-siadają w tym rejonie swoje placówki wypoczynkowe?..

(x)

Anten-tyczne

Pomysłowość ludzka — okazuje się — nie zna granic. Szczególnie zaś w dzie-dzinie układania hasel i sło-ganów reklamowych. Oto w jednej z miejscowości gór-skich naszego powiatu, w spółdzielczym punkcie sku-pu, przyjmującym różne pło-dy rolnicze, w interesie

przyszłego nabywcy, które-mu należy dostarczyć este-tyczny, czysty towar, wid-niało jeszcze kilka dni temu, nie tyle oryginalne co szo-kujące hasło: CHŁOPI —

MYJCIE JAJA!..

KAKTUSIK

jest niewątpliwie Rotunda pochodząca z XI wieku, za-mieniona została przez róż-ne szumowiny, w miejsce nocnych orgii. Już kilka ra-zy wyłamane zostały zamki, zabezpieczające przed wej-ściem do wewnątrz. Ze sztucznych ruin oraz alpina-rium ułożonego na zboczu, chuligani wyrzucają kamie-nie, stając się na teren sąsiedniego Browaru. Co-dziennie w zaroślach, lub pod ławkami, znaleźć można dziesiątki butelek po alko-holu, świadczących o noc-nych, niczym nie zakłóca-niowych, libacjach ludzi spoza nawiąsu społecznego.

We wszystkich miastach parki publiczne zamknięte są o godzinie 22. Zał serce ści-ska, że tego zwyczaju nie ma w Cieszynie. Przed laty była mowa o tym, że w jed-nym z pomieszczeń zamko-wych urządzona zostanie placówka ORMO. Sprawa uciłła, nie doczekawszy się realizacji. Jak twierdzą, na Górze Zamkowej bardzo dawno nie stanęła noga no-cnego patrolu MO, co szcze-gólnie rozbawia chuligań-skie elementy.

Nie bez żenady kreśli po-wyższe słowa

WSZĘDOBYLSKI

Panie Reda kto wie!

ZAMKOWA

Góra... grzechu

Do zamieszczonego diagramu wpisać należy wszystkie podane niżej wyrazy tak, aby pow-stała prawidłowa krzyżówka. Następną poprzeczną kolejno uszeregowanie liczb od 1 do 34, wraz z odpowiadającymi im literami, odczytać rozwiązanie:

4 — literowe: cera, klan, Ob-ra, reja, róża, skra, spis, tron.

5 — literowe: Akaba, CELMA

6 — literowe: akapit, kaczor, krątek, kłamka, krawat, obe-rek, nowela, officer, orator, pa-riant, piękno, plener, postep, Torwar, Wiązma, wy-stęp, wytwór.

8 — literowe: eksporter, na-wijanie.

(GORDON)

KRZYŻÓWKA

Do zamieszczonego diagramu wpisać należy wszystkie podane niżej wyrazy tak, aby pow-stała prawidłowa krzyżówka. Następną poprzeczną kolejno uszeregowanie liczb od 1 do 34, wraz z odpowiadającymi im literami, odczytać rozwiązanie:

4 — literowe: cera, klan, Ob-ra, reja, róża, skra, spis, tron.

5 — literowe: Akaba, CELMA

6 — literowe: akapit, kaczor, krątek, kłamka, krawat, obe-rek, nowela, officer, orator, pa-riant, piękno, plener, postep, Torwar, Wiązma, wy-stęp, wytwór.

8 — literowe: eksporter, na-wijanie.

(GORDON)

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 30 czer-wca, br. nadesłali pod adresem: Redakcji „Głosu” Ziemi Cie-szyńskiej (Cieszyn, Rynek 12), prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książko-we ufundowane przez FME CELMA i Redakcję.

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI Z NR 23:

POZIOMO: lawór, hawelok, abo, Blec, wóz, iwa, octan, dżdżawy, aplauz, sztry, drzwi, 23, skryty, akollia.

PIONOWO: lebloda, wleń, razinku, howado, wrzód, ku-kiły, lut, war, par, Ali, kory-ta, dysza, zytko, sanki.

Krzyżówka ta widocznie by-ła zbyt trudna, bowiem nie otrzymaliśmy ani jednego roz-wiązania.

(GORDON)

P. Maria Zaleska opo-wiadała nam o tunelu, do którego wejście znajduje się przy ul. Przykopa. Z głów-nego korytarza ma prowa-dzić boczne wejście do podziemnego chodnika, wiodącego wprost na Zamek.

P. Alfons Tomica prze-ka-zał nam nowy szczegół: uli-cę Kluckiego (schody) łączą-ce ulicę Menniczą i Michej-dy), przecina prostopadle głęboki tunel biegnący w kierunku Zamku, a przeciwnie do kierunku wschodniej części miasta.

Odkryto nową studnię

W czasie prac przy posze-rzaniu ulicy Bobreckiej, przy ściananiu skarpy pod bu-dynkiem przedszkola, natra-fiono w ub. tygodniu na cembrowaną kamienią stu-dnię. Nie jest ona głęboka, a z uwagi na potrzebę us-prawnienia ruchu kołowego w mieście, zostanie zasypa-na.

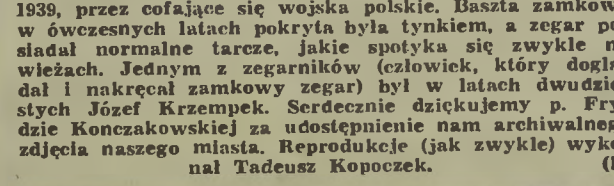
(TK)



Z NASZEGO ARCHIWUM

Zdjęcie u góry przedstawia część frontonu oraz pod-jazd cieszyńskiego Zamku, według stanu z roku około 1920. Na planie tylnym widoczna palmaria (rozebrana przed kilku laty), w której koncertował m. in. Francel-szek Liszt. Zdjęcie dolne pochodzi z tego samego okresu czasu. Widoczny most na Olzie zniszczony został w roku 1939, przez cofające się wojska polskie. Baszta zamkowa w ówczesnych latach pokryta była tynkiem, a zegar po-siadał normalne tarcze, jakie spotyka się zwykle na wieżach. Jednym z zegarników (człowiek, który dogła-dał i nakręcał zamkowy zegar) był w latach dwudzie-siętych Józef Krzempek. Serdecznie dziękujemy p. Fry-dzie Konczakowskiemu za udostępnienie nam archiwalnego zdjęcia naszego miasta. Reprodukcie (jak zwykle) wyko-nał Tadeusz Kopoczek.

(k)



Liczymy na pomoc dziewcząt i chłopców

Nadal brak jest wyczer-pujących wiadomości o tun-elach i lochach naszego miasta. Do tej pory zebrane materiały w niewielkim tyl-ko stopniu ułatwiają prace poszukiwawcze. By móc roz-wijać badania na kilku od-cinkach — jest to bowiem przedsięwzięcie trudne, pra-cochłonne, wymagające du-żego nakładu czasu — nie-zbędne jest posiadanie mak-simum wiadomości o tej części naszego miasta, która znajduje się poniżej pozio-mu ulic.

Dlatego też zwracamy się z apelem do młodzieży, by pomogła — drogą przepro-wadzanych u mieszkańców Cieszyna wywiadów — w zebraniu wiadomości na in-teresujący coraz szersze krę-gi temat. Zwracamy się do młodzieży szkół średnich, do maturzystów oraz do absol-wentów klas 8 szkół podsta-wowych, by pomogli w tym wielkim, społecznym dziele odkrywczym.

Wszystkich, którzy w naj-bliższych dwóch tygodniach okazaliby gotowość zbierania wiadomości o podziemiach Cieszyna, zapraszamy do Re-dakcji „GŁOSU” (Cieszyn, Rynek 12), na krótką odpra-wę jako odbędzie się we wtorek, dnia 24 czerwca br. o godzinie 14.

Garść nowych wiadomości

P. Maria Zaleska opo-wiadała nam o tunelu, do którego wejście znajduje się przy ul. Przykopa. Z głów-nego korytarza ma prowa-dzić boczne wejście do podziemnego chodnika, wiodącego wprost na Zamek.

P. Alfons Tomica prze-ka-zał nam nowy szczegół: uli-cę Kluckiego (schody) łączą-ce ulicę Menniczą i Michej-dy), przecina prostopadle głęboki tunel biegnący w kierunku Zamku, a przeciwnie do kierunku wschodniej części miasta.

Odkryto nową studnię

W czasie prac przy posze-rzaniu ulicy Bobreckiej, przy ściananiu skarpy pod bu-dynkiem przedszkola, natra-fiono w ub. tygodniu na cembrowaną kamienią stu-dnię. Nie jest ona głęboka, a z uwagi na potrzebę us-prawnienia ruchu kołowego w mieście, zostanie zasypa-na.

(TK)

PORZĄDKI na »Jarzębatej«

WISŁA (UG) W Wiśle trwają prace porządkowe na Jarzębatej. Nowo powstałe tutaj osiedle wczasowe, otaczające jezioro, wkrótce będzie miało już własny plac budowy. Obecnie w śląskie MPK realizuje prace z zakresu tzw. „małej architektury” — wkrótce deptaki i chodniki przetrną swymi łukami zieleń trawników i powędrują wśród kwiatowych klombów i rabat ku nowoczesnym domom wczasowym.



TYGODNIK • NAKŁAD 16.399 • CENA 1 ZŁ

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 26 (682) • 29 CZERWCA 1969 R. • ROK XV

Zapraszają Beskidy Śląsko-Morawskie

ERYDEK-MISTEK (x) Odbyła się tu ostatnio konferencja prasowa, na której omówiono rozwój ruchu turystycznego w pasie Beskidów — od Jabłonkowa i Mostów aż po Ostrawę. Gospodarze spodziewają się, że w tym sezonie będzie ich dwa razy więcej niż w latach poprzednich. Do dyspozycji turystów stoi 180 restauracji i hoteli oraz 350 sklepów. Placówki „Jednoty” są w stanie przyjąć, nakarmić i napoić w każdym dniu 30 tysięcy turystów.



JUŻ WKRÓTCE DNI KULTURY BESKIDZKIEJ

WISŁA (n) JUŻ WKRÓTCE, BO DNIA 20 LIPCA, ROZPOCZĘTE ZOSTANĄ UROCZYSTA WSPÓLNA SESJA POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE I MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W WISŁE VI DNI KULTURY BESKIDZKIEJ — WIELKIE, DOROCZNE JUŻ ŚWIĘTO FOLKLORYSTYCZNE.

Jak już swego czasu informowaliśmy, imprezy będą się odbywać w zasadzie tylko w soboty i w niedziele, w okresie do 10 sierpnia. Jedynym wyjątkiem jest okres Święta Odrodzenia, a więc dni 21 i 22 lipca. Oczywiście podstawą programu staną się występy zespołów artystycznych, a ściślej — ludowych zespołów beskidzkich. Nasz własny powiat reprezentować będą zespoły z Wisły, Koniakowa, Istebnej, Jaworzynki, Brennej, Lipowca, Golezowa, jak również Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. Przedstawicielami Ziemi Bielskiej będą zespoły „Beskid”, „Ondraszek”, zespoły z Rybarzowic i Wilanowic. Wystąpią również zespoły z powiatów żywieckiego i nowosądeckiego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Prawie 2.500 młodzieży ukończyło szkoły podstawowe ROZPOCZĘŁY SIĘ upragnione wakacje

CIESZYN (cz) DOCZKAŁA SIĘ NARESZCIE DZIAŁWA OSTATNIEGO DZWONKA. DLA 2.500 UCZNIÓW BYŁ TO W OGÓLE OSTATNI DZWONEK W SZKOLE PODSTAWOWEJ. TYLKO NIELICZNI NIE BĘDĄ KONTYNUOWAĆ NAUKI (OKOŁO 200 UCZNIÓW), WIEKSZOŚĆ ROZPOCZNIE PO WAKACJACH ZAJĘCIA W RÓŻNEGO TYPU SZKOLACH ŚREDNICH.



Młodzież szkolna przebywa już na pierwszych turnusach kolonijnych. Życzymy im słońca i pogody!

Fot.: T. Kopczek

Jakiś chłód o zainteresowania 8-klasistów, to najwięcej z nich wybiera się do szkół technicznych i zawodowych, nieco mniej do liceów ogólnokształcących.

Obecnie trwają egzaminy do szkół średnich różnych typów. Dla tych, którzy je zdają, prawdziwe wakacje rozpoczynają się z tygodniowym opóźnieniem.

W Liceum Ogólnokształcącym im. A. Osuchowskiego w Cieszynie do matury stanęło 111 uczniów — zdało ją

109, w Liceum im. M. Kopernika na 124 zdających świadectwo dojrzałości otrzymało 116, zaś w Wiśle zdało 65 uczniów — zdało 60. Zainteresowania maturzystów są różne, przeważają jednak techniczne. Większość słuchaczy przygotowuje się do egzaminów wstępnych na studia politechniczne, mniej na humanistyczne i medycynę.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Nowoczesność, koncentracja, selektywność Wdrażamy w życie uchwały II Plenum KC Partii

CIESZYN (n) OSTATNIE PLENUM KOMITETU POWIATOWEGO PZPR, KTÓRE OBRADOVAŁO W PONIEDZIAŁEK, DNIA 23 CZERWCA POD PRZEWODNICTWEM CZŁONKA KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO, I SEKRETARZA KOMITETU POWIATOWEGO PZPR W CIESZYNIE TOW. ANTONIEGO HUCZKA, POŚWIECONE ZOSTAŁO OCENIE REALIZACJI PLANÓW PRZEZ CIESZYŃSKI PRZEMYSŁ ORAZ ZADANIOM W ŚWIETLE UCHWAŁ II PLENUM KC PARTII. REFERAT EGZEKUTYWY NA TEN TEMAT WYGŁOSIŁ SEKRETARZ EKONOMICZNY KP TOW. ZBIGNIEW KRAJEWSKI (omówienie zamieszczamy na str. 3).

Z kolei rozwinęła się dyskusja, w której głos zabierał II tow. tow.: Karol MOLLNIK — I sekretarz KZ PZPR CIEŻMY, Władysław RADOSIŃSKI — dyrektor naczelnego CEFANY, Stefan KLIMEK — przewodniczący Rady Robotniczej Odlewni Żelaza w Skoczowie, Jan KULIG — członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium MRN w Cieszynie, Mieczysław MI-

CHAŁSKI — członek Egzekutywy KP PZPR, dyrektor naczelnego Kuźni „Ustron” w Skoczowie, Karol JANCZAR — sekretarz POP Cementowni „Golezów” i Jan LACH z Zakładów Wehnlanych w Skoczowie.

Dyskutancl mówili o warunkach, w jakich przebiega realizacja tegorocznych zadań, o pracach nad przygotowaniem planów przyszłej pięcioletki i sposobach wdrażania w życie uchwał II Plenum KC Partii. Sporo miej-

scę zajęła analiza występujących w niektórych przedsiębiorstwach trudności, do których należały m. in. brak koordynacji, dostaw, kłopoty kooperacyjne, trudności kadrowe i inne. Mówiono również o klimacie, w jakim odbywa się realizacja codziennych zadań oraz o roli organizacji partyjnych i organów samorządu robotniczego w zabezpieczeniu warunków wykonania uchwał II Plenum KC PZPR.

Zabrał również głos I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie tow. Antoni HUCZEK, który nakreślił aktualne zadania organizacji partyjnych oraz administracji i aktywnie społeczno-gospodarczego zadania pracy w świetle uchwał II Plenum Komitetu Centralnego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

„Polska Niedziela” w Ostrawie

OSTRAWA (n). W ramach wystawy „Ostrawa 80”, urządzona została ubiegłej niedzieli „Polska Niedziela”, której organizatorem był Konsulat Generalny PRL w Ostrawie przy współudziale Miejskiej Rady Narodowej tego miasta.

„Niedziela”, która weszła już do tradycji ostrawskiej imprezy, przebiegała pod znakiem obchodów 25-lecia naszego kraju i cechowała się wyjątkową różnorodnością.

Mieszkańcy stolicy Północnomorawskiego Króla mieli przede wszystkim okazję podziwiania wielu polskich zespołów artystycznych, m. in. Filharmonii Górniczej z Zabrza, solistów Opery Śląskiej i Operetki Gilwickiej, orkiestry detej huty „Kościszko” zespołu estradowego kopalni „Mikulczyce-Rokitnica”. Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Beskid”, zespołu „No To Co” i in.

Był również wyświetlany film J. Hoffmana „Pan Wołodyjowski”.



Beskid Leszna Górna najlepszą „dziką drużyną”

CIESZYN (cz) Dobiegły końca rozgrywki w turnieju „dzikich drużyn” — grupie młodzieżowej — organizowanym przez Zarząd Powiatowy ZMS w Cieszynie przy współudziale Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” i PKKFT. W meczu finałowym spotkały się drużyny „Beskid” Leszna Górna i „Zorza” Dębówiec. Pojedynek ten zakończył się zwycięstwem piłkarzy z Lesznej Górną 2:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: Czesław Ligocki i Stanisław Ziemiński.

A oto skład, w jakim Leszna Górna walczyła w turnieju: Stanisław Lipka, Józef Wisłoka, Stanisław Ziemiński, Zbigniew Cieślak, Andrzej Sitka, Stanisław Kiliś, Emil Bujok, Stanisław Ligocki, Tadeusz Bubik i Justyn Szczotka. Opiekunem zespołu był Władysław Wisłoka.

Spotkanie finałowe prowadzi-

Fot.: Paweł Czupryna



JAKIE BĘDĄ PLONY?

Przygotowania do żniw W CAŁEJ PEŁNI

CIESZYN (n) Mimo, że nie wszędzie uporano się już ze zbiorami siana, rozpoczęły się intensywne przygotowania do tegorocznych żniw. Tak na przykład Zespół do Spraw Mechanizacji przy Komitecie Powiatowym PZPR przeprowadził kontrolę przygotowania parku maszynowego, który ma być użyty w czasie tegorocznej kampanii. Przeglądem objęto sprzęt kółek rolniczych, międzykółkowych baz maszynowych, rolniczych spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw państwowych.

Ogółem mamy w bieżącym roku do sprzętu ponad 11.000 ha zbóż. Z uwagi na to, że (jak na razie) zasiewy nie zostały położone, wyjątkowa rola przypadnie w udziale parkowi maszynowemu. Do dyspozycji cieszyńskiego ro-

lnictwa stoją m. in. 354 ciągniki, 23 kombajny słożowe, 91 sнопowiązalek, 111 młocarni, 39 pras do słomy. Cały ten sprzęt miał się znajdować w stanie gotowości już minionej środy, generalnym dniem gotowości ogłoszone natomiast dzień 7 lipca. Został już powołany powiatowy zespół koordynacyjny do spraw żniwnych, który będzie kontrolował na bieżąco najpierw wszelkie przygo-

towania, a następnie przebieg akcji żniwnej. Jego pracownikami będzie towarzyszyła również nasza gazeta. Chcemy poinformować, że w okresie przedżniwnym przeprowadzane będą kontrole przeciwpożarowe, którymi objęte zostaną gospodarstwa zarówno uspołecznione, jak i prywatne. We własnym interesie rolników leży zatem naprawienie wszelkich usterek i uszko-

Ponad 20.000 widzów w „Trytonowym Grodzie”

SKOCZÓW (cz) O ile inauguracja tegorocznych „Dni Skoczowa” odbyła się przy pięknej słonecznej pogodzie, to w dniu zakończenia obchodów przez cały czas padał ulotny deszcz. Stąd też organizatorzy tej pięknej imprezy musieli w ciągu ostatnich dwóch dni przenieść wszystkie występy do Miejskiego Domu Kultury.

Nieprzyjemnego figla spłatali w sobotę mieszkańcom Skoczowa członkowie Zespołu Pieśni i Tańca Kopalni „Siemianowice”, którzy nie przybyli w pełnym składzie. Stąd zebrał ich okazję zobaczyć jedynie występ chóru i kopalinianej orkiestry.

Przy wypełnionej szalenie sali MDK odbył się w niedzielę przegląd młodzieżowych ze-

spółów big-beatowych. Zapowiadany festyn ludowy ograniczył się jedynie do „potiat-cówki” w sali widowiskowej w parku nad Wisłą.

Wprawdzie obchody „Dni Skoczowa” zostały zakończone, ale nadal można oglądać w Parku nad Wisłą dwie wystawy: obrazów Nikifora z Krynicy i Teofila Ociepki.

Tegoroczne obchody — już trzecie z kolei, należały do bardzo udanych. Najlepszym tego dowodem jest liczba osób (ponad 20 tys.), które obejrzały występy artystyczne różnych zespołów, brały udział w spotkaniach, jak również stawily się na miejscowym rynku podczas tradycyjnego jarmarku.

Na zdjęciach: tradycyjny jarmark.

Foto.: Paweł Czupryna



Pierwsza BPS na stacji PKP

CIESZYN (tk) Na stacji PKP w Cieszynie odbyła się w ub. sobotę, dnia 21 bm., uroczystość nadania tytułu BPS pierwszemu zespołowi pracowników, który przed rokiem przystąpił do współzawodnictwa. Tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, wraz ze srebrnymi odznakami BPS, otrzymali: dyżurni ruchu: Mieczysław Szop oraz Erwin Janik, telegrafista: Gustaw Wojnar i Tadeusz Mally, ustawiacze: Jan Russ i Alojzy Zebrok oraz manewrowi: Jerzy Gotszling i Alojzy Madzia.

Pierwsza na stacji PKP w Cieszynie Brygada Pracy Socjalistycznej postanowiła przystąpić do współzawodnictwa o uzyskanie tytułu BPS 25-lecia PRL. Warto dać, że załoga stacji pracuje od dłuższego czasu bezawaryjnie i systematycznie wykonuje zadania przewozowe.

Wyprawa do podziemi



Członkowie muzealnej ekipy, badającej podziemia cieszyńskie, przed kolejną wyprawą, instruowani przez P. Karola Cieślara, który dostarczył bezcennych wiadomości o lochach naszego miasta.

Fot.: T. Kopczek

Nowoczesność, koncentracja selektywność

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Oceniając pozytywnie dorobek cieszyńskiego przemysłu, mówca wskazał jednocześnie na szereg trudności i braków, które opóźniają dalszy ilościowy, a przede wszystkim jakościowy rozwój produkcji. Trudności mają charakter zarówno obiektywny, jak i subiektywny, większość tkwi jednak w samym przedsiębiorstwie i tam należy szukać przyczyn. Jest to zadanie nie tylko wąskiej grupy administracji, lecz ogółu pracowników, a nawet tych wszystkich, którzy przemysłowi służą, a więc przedsiębiorstw transportowych, służb zaopatrzeniowych, handlu, energetyki i innych dziedzin gospodarki. Generalne zadania są wspólne, ale trzeba je widzieć przez pryzmat tego, co ma zrobić każdy z nas, gdzie jest miejsce poszczególnego pracownika.

Doszło w bieżącym roku — kontynuował mówca — do pogorszenia rytmiki produkcji, choć nie ma do tego żadnych racjonalnych powodów, przeciwnie, zapotrzebowanie uległo poprawie i należałoby się w związku z tym spodziewać lepszych wyników. Jest to rezultatem „zapominania” o wskazaniach VII Plenum KC. Znaczenie rytmiczności polega na tym, że imitując ona właściwe wykorzystanie mocy produkcyjnych — zarówno tych, które tkwią w maszynach, jak i tych, których źródłem są ludzie.

Mamy zaniedbania w dziedzinie inwestycji. To prawda, że moce przerobowe są niedostateczne, ale winą leży często nie tylko po stronie wykonawcy, ale i po stronie inwestora. Do tego ostatniego należy bowiem sprawa właściwego przygotowania inwestycji, a do władz — dowodzi, że bardzo często występują zaniedbania w postaci wadliwej dokumentacji, braku zabezpieczenia maszyn etc.

Wiele uwagi poświęca cieszyńska i cała wojewódzka organizacja partyjna sprawie kadr, nie są to sprawy nowe. Ale mimo długotrwałych wysiłków, efekty są jeszcze niewystarczające. Oczywiście, że rozwój przemysłu będzie stwarzał zwiększone zapotrzebowanie na ludzi, a przyrost naturalny jest stosunkowo niewysoki. Ale decydujące jest... przecież nie zwiększanie załóg, lecz ich właściwe wykorzystanie, właściwe rozstawienie, odpowiedzialna organizacja pracy. Nie pomoże więc utylizowanie i tłumaczenie się brakiem ludzi, lecz trzeba wprowadzać nowoczesną technikę, użytkować przyrost produkcji głównie na drodze wzrostu wydajności pracy.

Poważną rezerwą jest również dyscyplina, z którą nie wszędzie jest najlepiej. Owszem, gros ludzi jest uczciwych, pracowitych, ale mamy również bumelantów. Dlatego się czasami tak, że w jednym

zakładzie takiego „lotnego ptaszka” zwolnią, a w drugim nie tylko przygotują, lecz nawet dadzą wyższą grupę. Tego rodzaju praktyka demoralizuje, nie pozwala zwiększyć wymagań, rozruchwała.

Dowodem klasno pojętego interesu własnego, a właściwie bezrozumnej bazy dla szkolnictwa zawodowego, jak również lekceważenie takich sorów, jak żłobki, przedszkola etc. Związka dla kobiet mają one zasadnicze znaczenie.

Uchwały II Plenum KC — mówił dalej tow. HUCZEK — postawiły w nowym świetle całą metodologię planowania. I w pracach nad następnym planem pięcioletnim trzeba dostrzegać nie tylko gołe cyfry, fakty, ale przede wszystkim efekty. Dział już nie wystarczy, sporo produkować, trzeba poszukiwać wyrobów nowych, lepszyc, bardziej potrzebnych. Musimy więc wiedzieć nie tylko ile, ale także co chcemy produkować i dla kogo. To wymaga krytycyzmu, umiejętności dostrzegania tendencji rozwojowych, konfrontowania własnej produkcji z produkcją najlepszych — w kraju i za granicą, równania do tych najlepszych.

Obecnie uzyskanie inwestycji nie będzie rzeczą łatwą. Ale jeśli zgłosimy naprawdę dobrą ofertę — nikt jej na pewno nie odrzuci. A więc przyszłość zależy od nas samych. Trzeba pracować na zasadzie planów alternatywnych. Wyśnawć alternatywy śmiące, ale równocześnie realne. Nie ukrywać mocy produkcyjnych, ale równocześnie nie budzić w obłokach, bo tedno i drugie jest równie szkodliwe. Podstawowa sprawa jest tu fakt, czy nasz wyrób jest potrzebny, nie będziemy bowiem produkować dla samej produkcji.

Poważną i odpowiedzialną jest rola organizacji partyjnych w pracach nad wdrażaniem w życie uchwał II Plenum KC. Chodzi o pozyskanie w pierwszym rzędzie dla naszych planów załóg, chodź o stworzenie w zakładach odpowiedniej atmosfery, o pokazanie, zwłaszcza młodzieży, perspektyw. Możliwość własnej pracy, nauki, podnoszenia stopy życiowej.

Rok bieżący — stwierdził tow. Huczek — jest rokiem 25-lecia Polskiej Ludowej. — Wzrost to więc być rok na miarę naszych osiągnięć. W ciągu minionych lat otrzymaliśmy setki milionów złotych na inwestycje, które dają nam chleb i zapewniły awans regionu. W ten sposób zaciągnęliśmy dług wobec państwa. Dobry aktyw, dobre kolektywy pracownicze naszych zakładów stać na to, by ten dług spłacić z nawiązką.

Na zakończenie Plenum podjęło uchwałę, która precyzuje zadania w realizacji uchwał II Plenum KC PZPR w warunkach miasta i powiatu cieszyńskiego.

III Konferencja Naukowo-Techniczna

CIESZYN (u) W najbliższy piątek i sobotę, dnia 4 i 5 lipca, obradować będzie w naszym mieście III Konferencja Naukowo-Techniczna Oddziału Powiatowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa. Zasadniczym tematem dwudniowych obrad jest intensyfikacja produkcji zbóż w cieszyńskim powiecie.

W pierwszym dniu Konferencji wygłoszone zostaną dwa referaty naukowe, a mianowicie: mgr inż. Stanisław Ząbka, który omówi aktualny stan oraz perspektywy produkcji zbóż w powiecie, oraz dr Kazimierz Gierała, który zajmie się znaczeniem niektórych zabiegów agrotechnicznych w warunkach intensywnego gospodarki zbożowej. Poza tym przewiduje się wyjazd do produjących gospodarstw prowadzących intensywną produkcję zbóż.

Na program drugiego dnia Konferencji złożą się aż 4 referaty: mgr inż. Tadeusza Rydzewskiego (Dobór odmian zbóż w warunkach glebowo-klimatycznych powiatu cieszyńskiego), mgr inż. Zdzisława Włodarczyka (Intensywne mineralne nawożenie zbóż), dr Jęka Zuba (Nowoczesne metody zwalczania chorób zbożowych) oraz doc. dr Stanisława Byrdy (Zwalczanie uporczywych chwastów zbożowych).

Rozpoczęły się wakacje!

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Spora liczba absolwentów kontynuować będzie naukę w szkołach pomaturalnych. Np. 20 proc. maturzystów LO im. A. Osuchowskiego wybiera się na Studium Naukzyelskie.

W sobotę zakończyły się również zajęcia w szkołach technicznych i zawodowych oraz szkołach przyzakładowych. Wybrały się również na wakacje maluchy z przedszkoli. Prawie 1000 z nich pojeździło na zawsze saie zabaw, rozstało się z laleczkami, pajacykami i zabawkami.

Zakończył się rok szkolny, nastąpiły pierwsze dni wakacji. Jak je spędzić?

Wiele dzieci wyjechało już na wczasy, obozy, półkolonie i kolonie. Jak nas informuje Inspektorat Oświaty, ponad 7000 dzieci skorzysta podczas wakacji z różnych form zorganizowanego wypoczynku — nad morzem, w górach czy też w okolicach swego miejsca zamieszkania. Prawie 2,500 uczniów wyjeżdża na kolonie organizowane przez różne zakłady i instytucje, 1,400 spędzi wakacje na półkoloniach, 620 uczniów odpocząwać będzie na obozach, prawie 700 na wozachach harcerskich, ponad 400 na obozach ZMS i 60 na wczasach ZMW.

Oprócz tradycyjnych już form wypoczynku ZHP i TPD będą organizować w miesiące wakacyjne różne wycieczki. Czynne będą dla najmłodszych dziecięce w Bażanowicach, Jaworzynie, Krasnej, Kozakowicach i Pogwizdowie. Oplekować się będą nim koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Koła Gospodyń Wiejskich.

W Cieszynie czynne będą w miesiącu lipca dwa przedszkola, zaś w sierpniu tylko jedno. W Skoczowie natomiast przez całe wakacje otwarte będzie jedno przedszkole.

Dni Kultury Beskidzkiej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Z życzliwym przyjęciem spotka się zapewne pomysł zaproszenia zespołów zagranicznych (o szczególnej wolności raczej) przedwcześnie nie mówić, żeby nie zapeszyli, Filharmonii Śląskiej, czy orkiestr dętych.

Regionalne Biuro Sprzedaży „Cepelia” w Katowicach, wspólnie ze spółdzielniami z terenu Beskidu

dów i Podbeskidzia, przedstawi w okresie trwania Dni specjalną wystawę, której celem będzie zapoznanie uczestników imprez z dorobkiem artystów ludowych i spółdzielni „Cepelia” w okresie 20-lecia (powstała w roku 1949). Wystawa wśląska będzie drugą z kolei po wystawie w czasie „Dni Wrocławia”. Towarzystwo jej będzie kierować.

Do tematu VI DKB będziemy jeszcze na naszych łamach wracać.

Nie zapominać o nawożeniu

CIESZYN (JS) Jak nas poinformowano w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, z uwagi na opóźnienie wegetacji roślin i duże wyczerpanie traw w składnik pokarmowy, należy natychmiast po ich skożeniu lub przepaleniu przystąpić do zasilania nawozami mineralnymi.

Najbardziej działają: saletra amonowa i moczniki.

W związku z tym poleca się zastosować po skożeniu łąk lub przepaleniu pastwisk dawki zasilałce w co najmniej następujących ilościach:

saletra amonowa 34 proc. — 100—150 kg/ha
mocznik 46 proc. 80—125 kg/ha
lub saletrazk 25 proc. 150—175 kg/ha

Zastosowanie pogłównie dawki nawozów azotowych mogą jeszcze znacznie poprawić jakość plonów siano w II pokosie oraz zapewnić dodatkową paszę zieloną na pastwiskach w miesiącach letnich.

Poza tym należy pamiętać o wykasowaniu niedojadów, które z powodzeniem można wysuszyć na siano.

W ogólnej punktacji Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa (27 i pół punkta) przed Kaczyńskimi (22 p.) i Pogwizdowem (20 p.).

Z konkurencji sportowych do najciekawszych należą: tenis stołowy, strzelanie z KBKS i sztafeta lekkoatletyczna (mieszana). Z imprez o charakterze kulturalno-oświatowym: gawęda ludowa i zga dą-zgadula” na temat 25-lecia PRL.

Należałoby się pokusić, jeszcze w tym roku, roku srebrnych godów PRL aby takich imprez było w naszym powiecie więcej.

Pouczająca wystawa w Kaczycach

KACZYCE (Kk) W Domu Ludowym w Kaczycach, w dniach od 19 do 22 bm., urządzona została wystawa pod hasłem: „Filatelistyka, numizmatyka oraz filumenistyka okresu 25 lat Polski Ludowej”.

Ekspozycja obejma wszystkie edycje znaczków pocztowych, banknotów i monet oraz etykiet zapalczkowych, jakie wydane zostały w Polsce w okresie powojennym. Organizatorem pouczającej wystawy był mieszkający Kaczycy Górnych — Emil Herman, będący wesołstronnym i jednym z najpoważniejszych na naszym terenie zbieraczy znaczków, środków płatniczych i filumenisty.

Wojsko, wojsko...

SKOCZÓW (cz) „Wojsko, wojsko” — to tytuł ciekawej wystawy fotograficznej zorganizowanej w skoczowskiej Zasadniczej Szkole Zawodowej przez miejscowy Klub Oficerów Rezerwy. Wystawiono ponad 50 fotografii Władysława Syndemana — artysty fotografii z Warszawy, członka Związku Artystów Fotografików. Przedstawiają one Ludowe Wojsko Polskie.

Ekspozycja czynna jest codziennie w godzinach od 9 — 17.

Orkiestra FME CELMA, krew...

Orkiestra FME CELMA, krew... który okazał nam wyraz współczucia, złożył wieniec i kwiaty oraz wzięł udział w pogrzebie Drogiej Zmarłej

Sp. ZOFI DANIEL

serdeczne podziękowania składam

RODZINA

Panie Redaktorze! Jaki śmieszny jest porządek...

DOPRAWDY, Panie Redaktorze, trudno obecnie uwierzyć, że szacowny Cieszyń zdobył kilka lat temu nagrodę w konkursie na najczystsza miejscowość! Taka ilość papierków, odpadków, śmieci i brudu, jaka leży teraz na ulicach, zanieczyszcza wszelkie zakamarki naszego grodu i współtworzy obraz miasta, domaga się chyba zdecydowanego przeciwdziałania. Tym bardziej, że winę za plagę śmieci ponoszą głównie mieszkańcy Cieszyńskich, do bram domów, za ogrodzenia. Grupa młodych chłopców rozbawionym rechotaniem

skwitowała dzisiaj mój ostentacyjny maraz ze zgniecionym papierem w ręku do najbliższego kosza.

Dbałość o czystość w mieście stała się śmieszna — to chyba jest bardzo niepokojący objaw! Od czasu otwarcia nowego dworca PKS ulica Dzierżyńskiego jest najbrudniejszym miejscem w Cieszynie — ludzie dojeżdżający do miasta przyzwyczaili się do porzucania odpadków i śmieci na schodach domów, w sieniach, na chodnikach, na jezdni — kosze wiszą żałośnie puste.

Czy zatem proces oczyszczania naszego miasta nie powinno się zacząć od wychowania w tym względzie naszego społeczeństwa? Czy nie powinno się zastosować rygorów i sankcji wobec niechlujów i brudasów?

Z poważaniem:
— zaniepokojony DEZYDERY

SPOSTRZEŻENIA NA * GORĄCO

Nie ma gdzie siedzieć

Skarżą się starsi mieszkańcy Cieszyń, że na Rynku nie ma ani jednej ławki. Zniknęły też ławki z targowiska przy ul. Kolejowej oraz z placu przed gmachem Sądu Powiatowego. Nasi informatorzy zadali sobie nieco trudu i odnaleźli część ławek, beużytecznie stojących w nieukończonym amfiteatrze. Dalsze 4 ławki stoją koło stacji benzynowej przy ul. Dzierżyńskiego, ale tam nikt nie siada z uwagi na duży ruch pojazdów, a co za tym idzie — unoszący się kurz uliczny i wyziewy spalin silnikowych.

Zapałki przeciwpożarowe

Corpus delicti posiadamy w Redakcji. Pudełko niczym nie różni się od setek tysięcy bliźniaczo mu podobnych. Posiada na etykiecie wizerunek starej Warszawy oraz hasło: „Miało zabytkowe ośrodek turystyki”. Potem dodano jeszcze, że kosztuje 50 groszy. Ze producentem są Zakłady Przemysłu Zapałczanego w Czechowicach. Jest także miniaturowy znaczek: „PN-62-0-94061”. Ten symbol — zdaje się — kryje całą tajemnicę: zapałki są przeciwpożarowe. Ani jedna z połowy zawartości (prze-

ciężnie 64 sztuk), mimo usilnych starań doraźnie ze zgniecionym papierem, nie zapłonęła najmniejszym nawet plomycakiem...

Poliglodzi od śledzli boleści

Inicjatywa jest godna uznania. Dzięki konkursowi dekoratorskiemu, witrzyny cieszyńskich sklepów zaczęły nagle wabić pomyślową korać, która w większości nawiązuje tematycznie do bez mała 1160-letnich tradycji naszego grodu. Widać legendarnych braci — założycieli Cieszyń, plastowskich wojów, zmyślnie wykonane herby miasta i wiele innych udanych i estetycznych akcentów. Jedno tylko uderza: w niektórych oknach wystawowych pojawiły się trójjęzyczne napisy, zapraszające do zakupów. Ponieważ Polacy doskonale władają międzynarodowym językiem „na-miki”, lepiej będzie zlikwidować owe — z biedami wykonane napisy, by nie kompromitować WSS-u oraz naszego szacownego grodu. (TK)

Kto zawinił?

DEBOWIEC (cz) — Mieszkańcy Podlesia mieli kiedyś połączenie autobusowe zarówno ze Skoczowem, jak i Cieszynie. Teraz jednak tak genialnie ułożono rozkład jazdy, że autobus z Podlesia do Cieszyń przyjeżdża do Debowca — Centrum o 5.05, a do Skoczowa odjeżdża o 5.00. Podobnie ma się sprawa po południu. Autobus ze Skoczowa przyjeżdża do Debowca — Centrum o 15.00, a do Podlesia autobus z Cieszyń odjeżdża o 14.55. Po co więc kupować bilet mieszczyński, kiedy zarówno do pracy, jak i z pracy, nie ma się połączenia?

SPÓŁDZIELNIA PRACY „BLACHOSPRZĘT” — CIESZYN
ul. Fryszacka 49, tel. 11-96, 11-86, 351

o g i a s z a

NABÓR UCZNIÓW DO NAUKI ZAWODU

w następujących specjalnościach:
ŚLUSARZ, TOKARZ

Nauka zawodu trwa 3 lata. W okresie tym uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie:

w I roku 150 zł,
w II roku 320 zł,
w III roku 600 zł, oraz premię 25 proc.

Uczniowie wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać nagrody okresowe. Uczniowie otrzymują w okresie nauki buty i ubranie robocze. Nauka teoretyczna odbywa się w Zasadniczej Szkole Zawodowej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Spółdzielni w godz. od 7 do 15.

87kr

„SPOLEM”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
Oddział Skoczów — Ustroń
w Ustroniu

PRZYJMUJE

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej
dla Pracujących w Skoczowie

W z a w o d a c h:

— SPRZEDAWCA (dziewczynki i chłopcy)

— MASARZ (chłopcy)

— PIEKARZ (dziewczynki i chłopcy)

Wpisy przyjmuje Biuro Spraw Pracowniczych, Ustroń, ul. Partyzantów 1, oraz biuro SPOLEM WSS, Rejon w Skoczowie, gmach Poczty, I piętro, do 30 czerwca 1969 r.

Przy zgłoszeniach należy złożyć podanie i życiorys. Resztę dokumentów (metryka urodz., świadectwo szkolne) w czerwcu 1969 r. Nauka trwa dwa lata. Praktyka płatna w I roku 150 zł, w II roku 300 zł. Miejsce praktyki Ustroń lub Skoczów — do uzgodnienia.

84kr

Trosko o zosłużonych i... wysłużonych

CIESZYN (JN) Aktywną działalność prowadzi grupa związkowa emerytów i rencistów przy Radzie Zakładowej CELMY. M. in. 150 członkom organizacji umożliwiono spędzenie bezpłatnych wczasów w Wiśle, organizuje się dla nich wycieczki do atrakcyjnych miejscowości kraju, pomaga w nabywaniu ziemniaków na zimę.

Tradycją stały się imprezy noworoczne, odwiedziny chorych, pomoc finansowa pozostającym w trudnej sytuacji materialnej.

Pamiętaj o własnym bezpieczeństwie

Oprócz niebezpieczeństwa porażenia ludzi i zwierząt, wyładowania atmosferyczne stwarzają niebezpieczeństwo powstania pożaru. Skutecznym środkiem zabezpieczającym przed powstaniem pożarów są instalacje piorunochronne, pod warunkiem jednak, że będą właściwie wykonane i należyście konserwowane.

Niepokojący jest na naszym terenie stan instalacji typu lekkiego. Obwisy zwodów, połamane

wsporniki, przerwane przewody itp. czynią piorunochrony prawie beużytecznymi.

Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Cieszynie apeluje do właścicieli budynków, posiadających instalacje piorunochronne, o niezwłoczne przeprowadzenie ich konserwacji. Wskazań dotyczących zasad i bezpieczeństwa przy pracach konserwacyjnych może udzielić każdemu zainteresowanemu właściwe Biuro Gromadzkie.

DLA „CZTERECH KÓŁEK” I ICH WŁAŚCICIELI



Rozpoczął się już turystyczny „najazd” na podbeskidzkie miejscowości wczasowe, które co roku stają się piękniejsze. Na zdjęciu: hotel i stacja obsługi samochodów w Ustroniu-Polanie. Fot.: Paweł Csupryna



FOLKLOR TANECZNY Beskidu Śląskiego

NAKŁADEM Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego wydana została od dawna oczekiwana, bardzo potrzebna i wielce pożyteczna publikacja książkowa Janiny Marcinkowej: „Folklor taneczny Beskidu Śląskiego” (Warszawa 1969, s. 247, 1 nrb + 2 wkładki, nakł 1250 + 130, cena: zł 55). Książka ta jest pierwszym w naszej literaturze naukowej tak obszernym monograficznym opracowaniem folkloru tanecznego w Beskidzie Śląskim.

Całość problematyki ujęła autorka w 2 częściach. Część I stanowi „Rys monograficzny” Beskidu Śląskiego (s. 7-51), gdzie autorka przedstawia m. in. tło geograficzne, społeczne i historyczne regionu oraz charakterystykę mieszkańców, stan zachowania tradycji kultury ludowej, tak materialnej, jak i duchowej, ze szczególnym uwzględnieniem stroju, tańca i muzyki. Część II zamykają rozdziały: „Podział oraz ogólna charakterystyka strony choreograficznej” i „Czynnik wpływający na kształtowanie się form tanecznych górali śląskich”.

Zasadniczą treść publikacji zawiera Część II: „Opisy tańców” (s. 53-239), w której autorka szczegółowo opł. suje 56 tańców górali beskidzkich, podając przy każdym opisie informatorów, zapis nutowy oraz tekst słowny związany z

tańcem. Publikację zamyka „Indeks Informatorów” (39 osób) z podaniem roku i miejsca urodzenia oraz miejsca zamieszkania i rodzaju informacji. Bibliografia zawiera 43 pozycje. Cennym uzupełnieniem omawianej publikacji są 2 wkładki: „Wkładka nutowa” 27 tańców Beskidu Śląskiego w opracowaniu na kapelę ludową przez Władysława Rakowskiego oraz „Wkładka kinetogramów” na powyższych 27 wybranych tańców.

Publikacja Janiny Marcinkowej, będąca wynikiem jej kilkuletnich badań i studiów naukowych nad folklorem tanecznym Beskidu Śląskiego oraz jej długich doświadczeń w pracy choreograficznej spełnia wielokrotne funkcje. Przede wszystkim ma charakter użytkowy, tzn. przeznaczona i niezaprzeczalnie jest w pracy wszystkich choreografów, adaptujących folklor taneczny dla konkretnych potrzeb scenicznych. Jest cennym źródłem wiedzy dla badaczy i miłośników folkloru tanecznego Beskidu Śląskiego, równocześnie stanowi niezbędną pomoc w pracy działaczy, pracowników i uczestników ruchu kulturalno-oświatowego, szczególnie ruchu artystyczno-tanecznego. Załatwić jedynie należy, że tak cenna i pożyteczna publikacja ukazała się w stosunkowo niskim nakładzie, w formie tylko powielonej przez co rysunki często są słabe i zatarte. (F. Z.)



DREWNIAŃY STĄTEK — H. H. Jahn. Książka sensacyjna, w warstwie fabularnej jest zarazem para-

boliczna przypowieść, przestroga przed nadchodzącą wojną, przed niebezpieczeństwem zagrażającym wartościom moralnym i kulturalnym wskutek dojścia Hitlera do władzy. PIW, cena zł 20.

MISTRZ I MAŁGORZATA — M. Bułhakow. Problemem głównym w książce jest odwieczna walka dobra ze złem. Wirtuozeria, z jaką autor operuje groteską i patosem, refleksje liryczne i humor czynią z tej powieści utwór nie tylko niezwykle oryginalny, lecz szczególnie znaczący. Czytelnik, cena zł 32.

NOWE WYSTAWY W CIESZYŃSKIEJ GALERII

MALARSTWO

NIEZWYKLE INTERESUJĄCĄ PROPOZYCJĘ z zakresu współczesnej plastyki — ze względu na aktualność problematyki i kontrowersyjność artystycznego odbioru prac — zgłosili organizatorzy nowej wystawy w cieszyńskiej galerii ul. Szersznika. Wystawa obrazów absolwentów krakowskiej ASP (rocznik 1960), będąc niejako echem jubileuszowych obchodów 150-lecia Akademii, zwróciła naszą uwagę na współczesne dokonania w zakresie malarstwa.

Nie wiąże autorów prac żadna idea artystyczna, nie należą też do tej samej rodziny plastycznej. Można się jednak zgodzić z autorem katalogu, iż uzupełniają się wzajemnie, wprowadzając przez to widza w świat współczesnego malarstwa w sposób wszechstronny i dostępny zarazem. Obrazy tak bardzo różniące się pod względem temperamentu i materii malarskiej godzą umowny świat surrealizmu z dyscypliną nowoczesnego warsztatu.

Ewa Wasikiewicz-Wolnicka, tworząca obecnie w Bielsku-Białej, uprawia rzeźbę i malarstwo. Rzeźba (jej próbkę też znalazły się w salonie), a głównie architektura poziomych i pionowych konstrukcji, organizujących przestrzeń malarską, narzucają jej obrazom geometryczną dyscyplinę. Na tle spiętrzonych pejzaży („Bieszczady”, „Fuga Podhale”, „Plener Beskidu”, „Świat nie jest taki zły”) pojawia się człowiek — „samotny konstruktor i więzień” — jak to trafnie określa katalogowe wprowadzenie. Odczytując jednak — przy niedużym zresztą wysiłku myśli i wyobraźni — tę zaszyfrowaną szkatułkowo na płótnach wizję rzeczywistości, okazuje się, że wcale nie jest ona pesymistyczna, ale wręcz pogodna.

Malarka brała już udział w wielu indywidualnych i zbiorowych wystawach ogólnopolskich.

Nieco trudniejsze w odbiorze jest malarstwo Jerzego Wróblewskiego, który operując inną techniką, wprowadza obserwatora w świat wymagający, stwarzany i unicestwiający przez samego artystę. Obrazują go płótna: „Ziemia”, „Napalm”, „Trzęsienie”, „Grypa”, „Pył”, „Plama” — metaforycznie i aluzyjnie odbijające niepokój współczesnego świata.

Krzyszyna Zygmuntowicz-Olesko, absolwentka wydziału grafiki, zaprezentowała nie grafikę, lecz niepokojące kolorystyką, zaciemnione tematycznie malarstwo, które poszukuje kontaktu z odbiorcą głównie na płaszczyźnie środków plastycznych (prace: „Rydwan”, „Pies”, „Przed odlotem”, „Odcień”, „Sen”).

Otwarta do końca ub. tygodnia wystawa prac dojrzałych, wypowiadających się we własnym już, zindywidualizowanym języku twórców, była kolejnym ogniwem w akcji upowszechnieniowej, pozwalającej wyrobić u odbiorców gustu estetycznego, pobudzać wyobraźnię i intelekt, uczyć patrzenia i odbioru sztuki w jej pełnym rozumieniu.

Wystawę zwiedziło ok. 7 tys. osób.

FOTOGRAFIA

Po ciekawej wystawie malarstwa w salonie udostępniono społeczeństwu Cieszyńska fotografie znanego z wielokrotnie nagradzanych w kraju i za granicą prac artysty-fotografika Henryka Hermanowicza z Krakowa, autora interesujących wydawnictw albumowych.

Znakomite pod względem artystycznym i technicznym prace Hermanowicza nie tylko odkrywają urokliwe piękno ojczystego krajobrazu, ale także w swoim graficznym wysmakowaniu tworzą na wskroś poetyckie ballady pejzażowe, w których z równą wyrazistością odbija się liryczna wrażliwość i epicka perspektywa.

Warto obejrzeć ten otwarty, „rozpisany” na obrazy pojedynczych fotografii „album” Hermanowicza. (rom)

Święto Odrodzenia (zestaw fotograficzny)

Już obecnie w księgarni „Domu Książki” „Plastowska” w Cieszyźnie, ul. Armii Czerwonej 93, można zamawiać specjalny okolicznościowy zestaw fotograficzny pt.

„ŚWIĘTO ODRODZENIA”. Zestaw przedstawia dorobek i osiągnięcia Polski Ludowej w 25-lecie jej istnienia.

Wydawnictwo składać się będzie z 30 atrakcyjnych plansz fotograficznych formatu 24x30 cm, w cenie zł 500.

Z uwagi na uroczysty charakter tegorocznego Święta Odrodzenia wymienione wydawnictwo stanowi cenny materiał do wykorzystania w wizualnej ekspozycji na terenie każdego zakładu pracy, instytucji, szkoły. (MI)

W ramach obchodów 25-lecia PRL Spotkanie z przeszłością

EDWARD KRZYŻANEK

NAUGURUJĄC obchody 25-lecia PRL w klubie przy Cukrowni „Chybie”, zorganizowano wystawę portretów ludzi Chybi i okolicy, których autorem był malarz amator, wielki wielbiciel tych stron Karol Gabzdyl. W portretach przedstawił on 9 znanych w Chybiu ludzi, którzy przez szereg lat pracowali w Chybiu i związali się z tą wioską, mimo że pochodzili nieraz z odległych stron.

Przedstawiono więc długoletnich robotników Cukrowni: Franciszka Gabzdyla, który pracował w niej od 1915 do 1963 r. Adolfa Krzyżanaka, pracującego w Cukrowni w latach 1920—1964. Z kierownictwa Cukrowni zaprezentowano długoletniego dyrektora mgr inż. Rudolfa Krajewskiego, który objął kierownictwo zakładu kompletnie zniszczonego i przeznaczonego faktycznie do likwidacji. Dyrektor Krajewski i pierwsi pracownicy Cukrowni nie dopuścili do tego, odbudowali zakład i jeszcze w 1945 r. przeprowadzili pierwszą kampanię.

Jako przedstawiciele służby zdrowia przedstawiono dwu lekarzy — dr. Ludwika Królę, znanego ze swej patriotycznej postawy w okresie powstań śląskich i plebiscytu, oraz dr. Jerzego Młarczyńskiego, zmarłego w 1964 r., a pracującego 12 lat w Chybiu.

Szkolnictwo w portretach reprezentował długoletni kierownik szkoły w Młynie Paweł Kojzar, który funkcję tę pełnił przez 38 lat. Za jego to czasów szkolnictwo w Młynie przeszło gruntowne przeobrażenie. Objął mował kierownictwo w 1913 r. Szkoła mieściła się w małym

budynku i składała się z dwóch klas i dwóch nauczycieli. Oddawał szkołę w ręce obecnego kierownika w 1951 r., szkołę odbudowaną po zniszczeniach wojennych, a wybudowaną w 1926 r.

Portret Jana Waleczka, wieloletniego dyrygenta orkiestry dętej Cukrowni, orkiestry o bogatej historii, wzbudził największe zainteresowanie ze względu na to, że człowiek ten, mimo swych 75 lat, jest w dalszym ciągu „duszą” orkiestry i trudno ją sobie wyobrazić bez pana Waleczka.

Ruch robotniczy w Chybiu i okolicy wiąże się nierozdzielnie z osobą Jana Plechy, toteż i jego portret znalazł miejsce w tym małym zbiorze.

Okres powojenny to okres walk bratobójczych w latach 1945—1948. W okresie tym zginęło wielu działaczy politycznych — bezpartyjnych, żołnierzy KBW i Wojska Polskiego, funkcjonariuszy UB, MO i ORMO. Zginął także w 1946 r. komendant posterunku MO w Chybiu plutonowy Józef Małyś, którego portret zamknął ten zbiór znanych ludzi z Chybia.

Wystawę zapoczątkowano spotkaniem z ludźmi przedstawionymi na portretach, względnie z ich rodzinami oraz ze społeczeństwem Chybia i Młyna. W spotkaniu wzięła udział orkiestra dęta Cukrowni oraz wokálny zespół żeński przy Cukrowni.

Edward Krzyżanek

Jaszowiec bez atrakcji kulturalnych

się zbliżył wiosna. Zawiodła też — jak dotychczas — myśl stworzenia centralnego ośrodka dyplomatycznego dla organizacji im. prez. Cieszyński i rozrywkowych. Okazuje się, że łatwiej zbudować wspaniały ośrodek wczasowy, znacznie trudniej stworzyć ludzimy, przybyszowy, na wypocinek, dobre warunki na wypocinek czynny. Oczekiwanie sprawa ta wykracza poza możliwości, jakie ma do dyspozycji Ustroń, posiadający znikomą liczbę działaczy i pracowników kulturalnych. Sprawa ta winna być przeto rozpatrzona na szczeblu wyższym z udziałem aktywności kulturalnego regionu cieszyńskiego. (z)

Cieszyńniacy w WSR Olsztyn

JANUSZ GUZIUR

NIEWIELE JEST W POLSCE ośrodków naukowych o tak znacznym skupisku cieszyńniaków, jak w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie-Kortowie. Ponieważ dzieje WSR w Olsztynie wiążą się ściśle z Ziemią Cieszyńską i samym Cieszyńem, słuszną będzie rzeczą zapoznać się bliżej z historią i rozwojem tej uczelni.

Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie, druga co do wielkości uczelnia rolnicza w Polsce (po SGGW w Warszawie), powołana została do życia 31 maja 1950 roku, jako pierwszy ośrodek akademicki w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa-mazurskiej. Szkoła ta utworzona została w wyniku fuzji Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszyźnie (istniejącej tu od września 1922 roku) oraz Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi. Założenie WSR w Olsztynie, na typowych rolniczo-hodowlanych terenach, miało na celu uaktywnienie tych ziem, które po latach niewoli pruskiej były mocno zaniedbane zarówno pod względem ekonomicznym, rolniczym, jak i naukowym.

Tak więc z dniem 1. IX 1950 roku zakończyła swoje istnienie uczelnia cieszyńska, która w swojej 28-letniej działalności odegrała niepodważalną rolę przy odbudowie i rozwoju gospodarki rolnej oraz szkół rolniczych w Polsce, a zwłaszcza na Śląsku Cieszyńskim.

Do nowo organizującej się WSR w Olsztynie przeszła z Cieszyńska większość pracowników naukowych (83 proc.) oraz wszyscy studenci Wydziału Rolnego i Leśniczego. Cieszyńska kadra naukowa utworzyła w nowej uczelni preżnię i silne stosunkowo grono, czynnie uczestnicząc od początku we wszystkich pracach dotyczących zarówno organizacji szkoły, jak i nowego programu nauczania.

Z czasem grupa ta powiększyła się o szereg nowych cieszyńniaków, absolwentów już kortowskiej WSR. Spośród wielu, którzy w 1950/51 r. przeszli z Cieszyńska do Olsztyna, wymienić należałoby prof. dr. prof. dr. T. Młynka, W. Wawrzyńską, J. Budzińskiego, A. Świątek, D. Wanica, H. Karnię, K. J. Wengris, T. Dzimek, J. I. Z. Dubielskich oraz docentów: K.

Bijoka, J. Kiszę, T. Knaute, H. I. K. Majakowskich i wielu innych, których nie sposób tu wymienić.

Cieszyńscy naukowcy piastują w olsztyńskiej uczelni najwyższe godności i stanowiska naukowe. Godność J. M. Rektora Szkoły (1954—58) pełnił prof. A. Świątek, prorektorów prof. T. Młynka, J. Budzińskiego, D. Wanio i J. Wengris. Godności zaś dykańskie piastowali prof. prof. T. Młynka, W. Wawrzyńska (Wydz. Rolniczy), A. Świątek, H. Karnię, J. Budziński (Wydz. Leśniczy), J. I. Z. Dubielscy, J. Wengris (Wydz. Zootechniczny).

Także w innych dziedzinach życia tej szkoły spotkać możemy cieszyńniaków. Funkcję prezesa ZNP przy WSR Olsztyn od szeregu lat sprawuje cieszyński doc. dr. hab. Karol Bijok. Pełnomocnikiem prorektora uczelni (prof. dr. hab. Józef Budziński) ds. praktyk zagranicznych studentów WSR jest także cieszyński doc. dr. Jan Kiszę. Prezesem honorowym AZS (od 1957) oraz Chóru Akademickiego (od założenia) w Kortowie jest popularny na uczelni prof. dr. hab. Wiktor Wawrzynek. Podobnych

przykładów wymienić by tu można bardzo dużo.

Między kortowskim ośrodkiem, a Ziemią Cieszyńską istnieją oczywiście kontakty kulturalne i naukowe. W ramach tych kontaktów na zaproszenie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Olsztynie, dwukrotnie (1966 i 1967) bawił Chór Nauczycielstwa Polskiego z Zaozia oraz szereg zespołów regionalnych Ziemi Cieszyńskiej. Występami ambasadorów Śląska Cieszyńskiego i jego bogatego folkloru przyjmowane było entuzjastycznie i niezwykle serdecznie przez olsztyńniaków, a szczególnie przez cieszyńniaków z Kortowa.

Uczelnia kortowska położona jest na pld. peryferiach miasta Olsztyna (85 tys. mieszkańców), w dzielnicy Kortowo. Całość usytuowana jest na ok. 70 ha powierzchni, wśród przepięknych warmińskich pól, lasów i łąk. W tym pozorze zamkniętym miasteczku akademickim, jedynym tego rodzaju w Polsce, nad malowniczym Jeziorem Kortowskim (89 ha) mieszka ponad 2,5 tys. studentów oraz część pracowników naukowych szkoły. Mieszkańcy Kortowa mają do własnej dyspozycji sklepy, bary, kluby, korzystają z własnej poczty, radiowęzła, kina, zakładów usługowych, stołówki, biblioteki, księgarni itp.

Naukowcy znajdują tu tak rzadko dziś spotykana atmosferę do pracy twórczej, studenci zaś wspaniałe warunki do nauki, sportu i wypoczynku. Z samym miastem Olsztynem istnieje bardzo dogodne połączenie autobusowe (do 1968 roku także i trolejbusowe), obecność zaś jeziora, nad którym położone są domy akademickie (7) stwarza idealne warunki do uprawiania sportów wodnych. Przy okazji wspomnieć należy o nowym stadionie akademickim AZS w Kortowie, na którym co roku, od 1964 roku, tradycyjnie odbywała się międzynarodowe zawody hippiczne (CHIO). Bedace tę na z wiekszych imprez tego typu w Europie.

Uczelnia sama posiada 52 katedry i 63 zakładów, kierowanych przez 81 profesorów i docentów, przy współudziale blisko 500 doktorów i magistrów oraz 880 pra-



cowników administracyjno-technicznych. Nadmienić należy, że nowożytny ośrodek naukowy kortowski, to już wychowanek olsztyńskiej WSR. O ile w pierwszym roku istnienia tej uczelni studiowało około 360 osób, obecnie na studiach stacjonarnych i zaocznych kształci się 4100 studentów. Do chwili obecnej WSR w Olsztynie opuściło 6486 fachowców z dyplomami inżyniera lub magistra inżyniera. Stopień doktora nauk rolniczych, przyrodniczych, czy technicznych nadano 170 osobom, zaś doktora habilitowanego (b. docenta) — 55 osobom.

Ośrodek olsztyński dalej się rozwija i rozbudowuje. W latach 1960 — 69 zainwestowano ponad 800 mln zł, roczny zaś budżet szkoły wynosi obecnie 100 mln zł. W 1961 roku istniały tylko 4 wydziały: rolniczy, zootechniczny, mleczarski i rybacki. Dwa ostatnie — mleczarski i rybacki, stanowią o atrakcyjności olsztyńskiej WSR. Wydział rybacki — jedyny tego typu w Europie i jeden z 6 na świecie (obok ZSRR, Kanady i rybackich uniwersytetów japońskich), wydział mleczarski — również jedyny w Polsce poza Olsztynem istnieje tylko we Francji i Danii. Na tych dwóch wydziałach stu-



Powyżej: Domy akademickie Wyższej Szkoły Rolniczej oraz stadien AZS w Olsztynie. U góry po prawej: fragment jednej z ulic Kortowa — bloki Wychowania Rolnego. Fot.: Jerzy Waluga

Pilkarze Skoczowa najlepsi w powiecie

CIESZYN (ca). W ub. sobotę zakończyli mistrzowskie boje piłkarze klasy A. Z naszych zespołów najlepiej spisali się piłkarze skoczowski Beskidu, którzy w siedmiu meczach nie stracili ani jednego punktu, dzięki czemu zakończyli mistrzostwa na trzeciej pozycji, za Walcówką i LZS Komorowice.

Przykładem imponującej końcówki podopiecznych trenera Pokraja jest ostatni mecz bez utraty bramki. Należą się duże słowa uznania bramkarzowi Parzytkowi, który w ostatnich meczach mistrzowskich był klasą dla siebie.

Mimo porażki z Beskidem Skoczów, Stal Cieszyn uchroniła się przed spadkiem.

Wśród zespołów klasy B. znamy już przyszłych A-klasowców. Są nimi Iskra Pszczyna i LZS Kozy. Do klasy C spada na pewno Leśnik Koblów.

Również piłkarze klasy C. mają do zakończenia mistrzostw jeszcze jedną kolejkę. Wszystko wskazuje na to, że do klasy B. po rocznej nieobecności, powróci Beskid Brenna.

A-klasa

STAL CIESZYN — BESKID SKOCZÓW 0:1 (0:1)

Spotkanie to nie miało już większego znaczenia dla obu drużyn. Ambitni piłkarze Beskidu chcieli jednak za wszelką cenę wygrać ten mecz, aby przyczepić do trzeciego miejsca w tabeli słodkimi z kolekcji zwycięstw. Udało im się to w całości. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych — ciągle padającego deszczu — mecz był prowadzony w szybkim tempie, gra mogła się podobać sympatykom obu drużyn. Bardziej niebezpieczne były akcje gości, którzy szybko przechodzili pod bramkę Stali dzięki posiadaniu w swoim zespole dwóch świetnych skrzydłowych — Foltynia i Krzywonia. Jedyny punkt dla gości uzyskał w zamian podbramkowym Krzywonia. Z wyniku 0:1 najbardziej był zadowolony chyba bramkarz Beskidu Parzytko, który tym samym po rekordy słynnego bramkarza Zagłoby Sosnowiec Dziurawicza — nie puścił ani jednej bramki w sześciu meczach. Brawo.

KUŹNIA USTRON — WISŁA STRUMIEŃ 0:1 (0:1)

Wale musiała koniecznie ten mecz wygrać. Przy jednoczesnej wygranej GKS z Walcówką i przegranej Strumienia klasę A opuściłaby Wisła Strumień. Stało się jednak inaczej. Strumienie, widząc jedną szansę, nie zmarnowali jej. Mimo fatalnej pogody, gra była ciekawa i bardzo szybko. Piłkarze Wisły gościli nad gospodarzami ambicją i

wola zwycięstwa. Dzięki mądrej grze całego zespołu, goście wygrali mecz i zdobyli dwa cenne punkty. Bramkę strzelił Wł. Bukowski.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Lider tabeli, RKS Walcówka Czechowice, chociaż przegrał z MKS II Bielsko 0:1 (0:0), zdobył tytuł mistrzowski i awansował do Ligi Śląskiej. Elektro Stal Czechowice zremisowała z Beskidem Bielsko 3:3 (2:1). LZS Łąka łatwo wygrał z LZS Bojszowy 6:3 (4:2). LZS Komorowice pokonał Górnik Czechowice 2:0 (2:0). Cukrownik Chybie pauzował. Klasę A opuszcza więc rezerwa MKS Bielsko.

TABELKA

1) RKS Walcówka	24	34	59:28
2) LZS Komorowice	24	29	39:25
3) BESKID SKOCZÓW	24	27	41:38
4) LZS Bojszowy	24	26	47:47
5) Beskid Bielsko	24	25	38:35
6) CUKROWNIK CH.	24	24	43:41
7) KUŹNIA USTRON	24	22	40:45
8) Elektro Stal	24	21	29:34
9) WISŁA STRUMIEŃ	24	21	22:48
10) Górnik Czechowice	24	21	35:42
11) LZS Łąka	24	21	34:43
12) STAL CIESZYN	24	21	32:45
13) MKS II Bielsko	24	20	36:46

B-klasa

WYSOKIE

ZWYCIĘSTWO PIASTA

CIESZYN (cz). Tylko jedna kolejka spotkań pozostała zespołom z klasy B do zakończenia mistrzostw. Już teraz jest pewne, że do klasy A awansują: Iskra Pszczyna (tylko

rok gościła w klasie B) i LZS Kozy. W przedostatniej kolejce spotkań uzyskano następujące wyniki: Rezerwa Stali Cieszyn przegrała u siebie z Pogonią Wapienica 0:2. Drogomysł wygrał walkowerem z Leśnikiem Koblów 3:0. LZS Pogwizdów przegrał u siebie z liderem Iskrą Pszczyna 0:4. LZS Pomociec Bestwina wygrał z LZS Bestwina 4:1, zaś Piast Cieszyn rozgromił LZS Zabrzeg 7:0. Bramki dla Piasta strzelił: Mielciak — 4 i Stuchlik — 3. LZS Miedźna pokonała LZS Studzionkę 3:2, a Olimpia Golezów przegrała z LZS Kaniów 1:2. LZS Kozy pauzował.

TABELKA

1) Iskra Pszczyna	27	44	90:26
2) LZS Kozy	27	42	92:36
3) PIAST CIESZYN	27	40	86:32
4) Pogoń Wapienica	27	34	56:40
5) LZS Bestwina	27	33	61:43
6) LZS Kaniów	27	32	49:40
7) LZS DROGOMYSŁ	27	31	54:49
8) STAL II CIESZYN	27	26	44:49
9) LZS Studzionka	27	24	51:64
10) OLIMPIA GOLEZÓW	27	21	41:63
11) LZS Zabrzeg	27	21	35:57
12) LZS Miedźna	27	20	37:66
13) LZS Bestwina	27	16	36:71
14) LZS POGWIZDÓW	27	13	38:71
15) Leśnik Koblów	27	9	22:76

W ostatniej kolejce spotkają się: Pogoń Wapienica — LZS Drogomysł, LZS Kozy — LZS Pogwizdów, LZS Bestwina — LZS Miedźna, LZS Zabrzeg — Olimpia Golezów, Leśnik Koblów — LZS Bestwina, Iskra Pszczyna — Piast Cieszyn, LZS Studzionka — Stal II Cieszyn, LZS Kaniów pauzuje.

C-klasa

KLĘSKA ISKRZYCZYNA

HAŻLACH (cz). Również piłkarze klasy C mają do zakończenia tylko jedną kolejkę spotkań. W przedostatniej serii spotkań padły następujące wyniki: LZS Hażlach wygrał z LZS Zaleszowice 4:2, LZS Kończyce Wielkie wygrał z LZS Dzięgielów 1:0, rezerwa Piasta Cieszyna zremisowała z LZS Brenna 1:1, LZS Kaczyce rozgromił Iskrzycinę tamtejszą LZS 2:11. LZS Zabłocie wygrał w Bąkowie 6:2, a LZS Markowice w Fruchnej 3:1, a LZS Markowice w Górkach 4:1.

TABELKA

1) Beskid Brenna	25	39	69:21
2) LZS Kończyce M.	25	35	66:38
3) LZS Kaczyce	25	33	88:48
4) LZS Zabłocie	25	33	68:49
5) LZS Górk W.	25	32	67:44
6) LZS Markowice	25	34	55:40
7) Piast II Cieszyn	25	23	54:57
8) LZS Hażlach	25	23	49:64
9) LZS Dzięgielów	25	23	63:73
10) LZS Zaleszowice	25	20	49:50
11) LZS Fruchna	25	18	47:59
12) LZS Kończyce W.	24	15	35:68
13) LZS Iskrzycina	25	15	33:62
14) LZS Bąków	25	14	36:64

29 bm grają: Beskid Brenna — LZS Kończyce W., LZS Kaczyce — LZS Fruchna, LZS Dzięgielów — LZS Iskrzycina, LZS Kończyce M. — LZS Markowice, LZS Zaleszowice — LZS Bąków, LZS Zabłocie — Piast II Cieszyn, LZS Hażlach — LZS Górk.

TKKF JASIEŃKA

ZWYCIĘZCA

BIELSKO (sb). Piłkarze klasy „C” grupy bielskiej finiszują. Mistrzostwo zdobył zespół TKKF Jasienica, który awansuje do „B” klasy.

A OTO TABELKA:

TKKF Jasienica	14	23	44:15
BKS II Bielsko	15	20	43:30
BESKID II SKOCZÓW	15	20	38:34
LZS Jaworze	14	17	40:36
LZS Wilkowice	14	14	44:37
LZS Halczów	14	12	33:50
Górnik II Czechowice	14	10	32:37
Beskid II Bielsko	14	8	34:33
CUKROWNIK II CH.	13	4	13:56

liga wiejska

SIMORADZ (cz). Piłkarze ligi wiejskiej wzniosli II rundę rozgrywek. Użytkano następujące wyniki:

GRUPA I LZS Zamarski — LZS Hażlach 7:0, LZS Kończyce W. — LZS Markowice 3:0 w o., LZS Dzięgielów — LZS Dębówiec — mecz przelozono.

GRUPA II LZS Simoradz — LZS Pierściec 2:0, LZS Nierodzim — LZS Pogórze 7:5, LZS Górki Wielkie — LZS OCHABY 2:4.

Koszykarze Stali w A-klasie



CIESZYN (ca). Pięknym sukcesem koszykarzy cieszyńskiej Stali zakończyły się tegoroczne mistrzostwa w klasie B zdobyli oni mistrzostwo i awansowali do klasy A.

Wychowanek trenera Janusza KUNISZA na 10 spotkań wygrali 7, ponosząc tylko trzy porażki: z Polonią w Bytomiu, Urania w Kochłowicach i ROW-em w Cieszynie.

Należy dodać, że cieszyński zespół został poważnie odmłodzony i nikt nie liczył, że tak dobrze spisze się w rozgrywkach mistrzowskich. Jest to na pewno zasługa samych ambitnych grających zawodników, no i trenera, który potrafił wytworzyć w ze-

spole bardzo dobrą i bojową atmosferę.

Dalsze miejsca za Stalą zajęli: Pogoń i Ruda Śląska, Polonia i Bytom, Urania, Kochłowice, ROW i Rybnik i GKS Wodzisław.

Na zdjęciu: koszykarze Stali przed zwycięskim meczem z Uranią w Kochłowicach. Stoją (od lewej): Kłoda, Bogucki, Niznikiewicz, Kordecki, Urbaczka, Pasz, Gociek, Górecki, Łydzinski i Wawrzeczek. Pierwszą dwójkę z prawej to byli zawodnicy, którzy ukończyli karierę sportową — E. Ondrzejka i T. Kolder.

Na zdjęciu brak jeszcze Kłuzy, Siedlaczka i Knałoka, którzy również walczyli w mistrzowskich bojach.

Dwa zwycięstwa naszych bokserów

CZEŚKI CIESZYN (cz). W Krniewie i Czeskim Cieszynie odbyły się ostatnio dwa spotkania pięściarskie między juniorami Polski i CSRS. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim meczu, lepszymi okazali się nasi pięściarze. W pierwszym meczu w Krniewie nasi pięściarze wygrali 12:10, a w drugim w Czeskim Cieszynie 14:8.

Spotkania cieszyły się wielką popularnością wśród mieszkańców obu miast, którzy stawili się liczną, aby dopingować pięściarzy. Dla zwycięzców przygotowano piękne puchary ufundowane przez władze śląskie Krniewa, Czeskiego Cieszyna i Bolko Kantora.

W tym samym dniu odbyło się w hotelu Piast w Ca. Cieszynie spotkanie sympatyków pięściarstwa z młodymi polskimi bokserami.



Interesujące zawody

CIESZYN (cz). W najbliższą niedzielę (28 bm.) odbędą się na basenie w Cieszynie towarzyskie zawody pływalnic między Unią Racibórz, a miejscową Stalą.

Początek imprezy o godz. 11.

Wychowanek Stali w kadrze Śląska

KATOWICE (cz). Wydział Szkoleniowy Okręgowego Związku Koszykarskiego powołał do kadry juniorów Śląska zawodnika cieszyńskiej Stali Zbigniewa Niznikiewicza. Reprezentacja Śląska przygotowywać się będzie do Centralnej Spartakiady na obóz szkoleniowy w woj. śląskim, w dniach 9 — 23 lipca.

W rozszerzonej kadrze Śląska znaleźli się jeszcze dwaj koszykarze Stali: Piotr Pasz i Roman Knałok, co stwierdził należy, że jest to o wiele awansu do klasy „A” jeszcze jeden poważny sukces cieszyńskiej koszykarskiej.

Spartakiada POM

woj. katowickiego

NIERODZIM (cz). Dnia 29 bm., o godz. 10.30 odbędzie się na stadionie POM w Nierodzimie III Wojewódzka Spartakiada Państwowych Ośrodków Maszynowych województwa katowickiego.

Na program spartakiady składają się zawody lekkoatletyczne (w dwóch kat. wiekowych — do 35 lat i powyżej 35 lat, przelęganie liny) ze spory 5-osobowe, oraz mecz piłkarski dyktatorów z głównymi księgowymi. W imprezie weźmie udział 14 młodych POM-owców.

Mistrz szachowy Cieszyna 1969

CIESZYN (x). Mistrzem szachowym Cieszyna na rok 1969 został dr Adam Siano z cieszyńskiego „Piasta”. Dalsze miejsca w tym turnieju, trwającym od sześciu miesięcy, zajęli: Janusz Kwaśniewski, Olimpia Golezów; Zbigniew Koczwicki, Beskid, Skoczów; Krystian Galszka, Piast, Cieszyn; Adam Si-

mon, Piast, Cieszyn i Marian Bogus, Beskid, Skoczów. W turnieju, w którym wzięło udział 14 zawodników, dr Siano uzyskał pierwszą kategorię szachową na stałe, zdobywając, po raz drugi, puchar przelęgany m. Cieszyna. Organizatorem imprezy był PKKFIT w Cieszynie.

Spartakiady Związków Zawodowych

SKOCZÓW (sb). Pięknym sukcesem odniósł piłkarze Skoczowskich Zakładów Wyróbów Filcowych w rozgrywkach Spółdzielni Zawodowych województwa katowickiego w grupie cieszyńskiej mistrzostwo. A oto wyniki: SZWF Skoczów — Rogorapid Cieszyn 3:2, Garbarnia Skoczów — Skoczowskie Zakłady Prze-

mysłu Wełnianego 5:1, Filce — Wełna 3:0 w.o., Rogorapid — Garbarnia 3:3, Filce — Garbarnia 3:3 i Rogorapid — Wełna 3:3.

Filce Skoczów	3	5	9:5
Garbarnia Skoczów	3	4	11:7
Rogorapid Cieszyn	3	2	7:8
Wełna Skoczów	3	1	3:10

Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży

LUBLIN (cz). W dniach od 11 do 14 bm przeprowadzone zostały w Lublinie III Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Szkół Rolniczych CSRS. Województwo katowickie reprezentowała młodzież z powiatu bielskiego i cieszyńskiego. Po uroczystym otwarciu i defiladzie odbył się pokaz gimnastyczny z udziałem 1000 dziewcząt ze szkół lubelskich. Następnie rozpoczęły się pierwsze konkurencje lekkoatletyczne. A oto wyniki uzyskane przez naszych zawodników.

DZIEWCZETA — 100 m Małgorzata Baluch (drugie miejsce) — 12,6. Ta sama zawodniczka była trzecią na 200 m — 26,6. W skoku wwyż Wandia Kulach zajęła czwartą lokatę — 143 cm.

CHŁOPCY — W trójkoku Michał Olszark był czwartym — 14,2. A Jerzy Krzywda szóstym — 36,6. W skoku w dal Jerzy Rudyński ulepszał się na 7 miejscu — 6,57.

Równocześnie odbywały się zawody w akrobacie sportowej. Nasze województwo reprezentowane było przez gimnastyków z Technikum Rolnego w Cieszynie. Podopieczni trenera mgr Zdzisława Oskarny zajęli kilka pierwszych miejsc i tak: w układach dwójkowych kl II trzecie miejsce zajęli para Urszula Pelar i Krystyna Chmiel. W skokach kl II Danuta Hajek była najlepszą. Również dwójkę w kl. II Danuta Hajek i Maria Juzof były bezkon-

kurencyjne. Maria Juzof wygrała również skoki kl. I. W piramidach trójkowych kl. II Urszula Pelar, Krystyna Chmiel i Emilia Chowaniec zajęły czwarte miejsce. Mieczysław Brachaszek był drugim w skokach akrobacyjnych kl II.

Uczestnicy igrzysk brali udział również w wiecu młodzieży, który odbył się na terenie obozu śmielców.

w Majdanku. Młodzież złożyła tam wieńce i wianki kwiatów. Odbyło się także spotkanie uczestników igrzysk z byłymi partyzantami, którzy walczyli w lasach Janowskich.

Lubelskie Igrzyska wypadły imponująco. Zarówno organizacja jak i program był zaplecy „na ostatni ułzek”.



cji i aktywne włączenie się do pracy w nowym klubie.

Fragmencie także poinformować, że wspólne Nadwiesie Waino Zebranie obu Klubów, na którym podjęte będą decyzje o utworzeniu jednego sportowego organu w naszym mieście — odbędzie się w dniu 10. 7. br. o godz. 18.30, w Domu Kultury. Na zebraniu tym przyjęta będzie także nowa, oficjalna nazwa klubu.

Mając na uwadze dotychczasowe osiągnięcia obu klubów, tradycje, a także konieczność ostatecznego rozwiązania problemu naszego klubu, postanowiono po szerokiej dyskusji wyłożyć z ogłoszonego na łamach naszej gazety plebiscytu dotychczasowe nazwy „PIAST” i „STAL”. Chodzi o podanie propozycji na najsilniejszą nazwę Klubu, która związana byłaby z regionem, miastem itp.

Wszystkich Czytelników, sympatyków sportu i działaczy Redakcja prosi o nadsyłanie swoich uwag dotyczących plebiscytu do naszego Klubu, słusznosci poczynając, propozycji itp.

PLEBISCYT

NA NAZWĘ KLUBU

Plebiscyt na nazwę nowego Klubu trwać będzie do dnia 10. 7. br (czwartek). Prosimy o podawanie propozycji na nazwę Klubu wyliczając dotychczasowe „PIAST” i „STAL”. Autorzy nadsyłających propozycji, popartych uzasadnieniem, otrzymają nagrody w postaci sprzętu sportowego i turystycznego ufundowane przez PKKFIT Cieszyń.

Propozycje przysyłajcie nam na kartkach pocztowych pod adresem Redakcji GZC.

Ogłoszenia drobne

PARCELE budowlana 1.250 m kw., z prawem zabudowy, Cieszyń, Mała Łąka — sprzedam. Oferty Kierownik Biura Ogłoszeń Katowice, dia „4894”.

BONCZEK Józef zgubił leg. do biuletynu miesięcznego nr 019430, wydaną przez PKS Cieszyń. g-732

SZPIN Irena zgubiła leg. szkolną nr 32/68 wydaną przez Liceum Ekonomiczne CRS w Cieszynie. g-731

GÓRNA Danuta zgubiła leg. szkolną nr 13/68, wydaną przez Liceum Ekonomiczne CRS w Cieszynie. g-730

TRZY pokoje z kuchnią (komfort) kwaterek w Tychach zamienie na podobne, względnie mniejsze w Cieszynie, Skoczowie lub Ustroniu. Bronisław Biernat, Tychy, Biblioteczna 13/1, tel. 27-22-30. g-738

CHŁOPCA do nauki zawodu blacharza przyjmę na dobrych warunkach. Bolesław i Jan Burjan, Cieszyń, Solna 2. g-739

ZAMIEŃNIĘ mieszkanie, 4 pokoje z kuchnią, łazienką, kwaterunkowe w Rybniku na podobne w Cieszynie. Informacje: Kerner, Ustron — Polana, Jaszowiec 32. g-735

ZAMIEŃNIĘ mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia (komfortowa) 48 m kw., w nowym budownictwie w Rudzie Śląskiej (dogodne połączenie z Katowicami), na podobne w Cieszynie lub Jastrzębku Zdroju. Franciszek Szoltyś, Ruda Śląska, ul. Kolonia Podlas 30 m 4. g-733

PARCELE budowlaną przy szosie Skoczów — Bielsko — sprzedam Anna Mucha, Skoczów, Mikołewska 32. g-734

● INŻYNIERA ELEKTRYKA,

● INŻYNIERA INSTALACJI rob. wod.-kan. i c.o. na stanowisko st. inspektora nadzoru (wymagane uprawnienia do prowadzenia robót)

● INŻYNIERA ARCHITEKTA (urbanistę) na stanowisko głównego urbanisty

● INŻYNIERA WZGLĘDNIIE TECHNIKA do spraw dostaw inwestycyjnych

ZATRUDNI NATYCHMIAST NA TERENIE USTRONIA

ZARZĄD INWESTYJCJI

DZIELNICY LECZNICZO — WCZASOWEJ W USTRONTU

UL. SŁONECZNA

Zgłoszenia pisemne z życiorysem należy kierować pod w/w adresem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, po wezwaniu kandydata przez Zarząd DLW. kr100

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

ODDZIAŁ SKOCZÓW-USTRON W USTRONTU

poszukuje

AGENTÓW NA OKRES SEZONU

ORAZ PRACOWNIKÓW

NA CZAS NIEOGRANICZONY

— 8 agentów do prowadzenia mikrobarów i rożna,

— 5 agentów do prowadzenia straganów warzywno-owocowych na okres sezonu w Ustroniu i Skoczowie,

— 8 agentów do prowadzenia kiosków spożywczych w Ustroniu i Skoczowie,

— 20 sprzedawców — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej lub innej zawodowej do Ustronia i Skoczowa,

— 4 kierowników sklepów z kwalifikacjami do Ustronia i Skoczowa,

— 8 osiadników masarskich do Ustronia i Skoczowa,

— 2 czeladników piekarskich do Ustronia.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie biuro spraw pracowniczych

— Ustron, ul. Partyzantów 1, II p. pokój nr 12 i 13. 81kr



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Mysłowska

infor mator

Obejmuje okres
od 28 czerwca
do 4 lipca br.

KINA

Cieszyn PIAST: do 30 Pan
Wołodyjowski.

Skoczów PODHAŁE: do 29
Angelika i król, od 30 Samot-
ność we dwoje.

Strumień WISŁA: 28-30 Za-
cie w metro.

Ustronia UCIECHA: do 29 Sa-
motność we dwoje, od 30 Strza-
ły o zmierzchu.

Wisła MARZENIE: 28-29
Kronika narkotycznego bombow-
ca, od 30 Pan Wołodyjowski.

Brenna BESKID: do 29 Molo.
Golezów SZAROTKA: do 29
Zabawa w masakra.

Istebna OLZA: 28-29 Rozwód
z miłości.

Pogwizdów ONDRASZEK: 28
- 29 Ostatni po Bogu.

Zembrzydowice SYRENA: 28 -
29 Nauczyciel z przedmieścia.

WY- STAWY

Salon wystawowy, Cieszyn.
Rynek 18, „Piękno krajobrazu
polskiego”. Czynna do 15 lip-
ca br., codziennie, za wyjąt-
kiem poniedziałków, w godz.
10-18.

APTEK

CIESZYN: od 28 czerwca do
5 lipca br. dyżury nocne i
świąteczne pełni Apteka nr 135
Armii Czerwonej 62 (tel. 18-63).

Powiat: Skoczów, Rynek 23
(tel. 171), Ustronia, ul. 1 Maja 10
(tel. 160). Wisła-Centrum 71,
(tel. 14-10). Strumień ulica
Pszczynska 17 (tel. 37) - pe-
łnią dyżury nocne i świątecz-
ne. Zembrzydowice - bez dyżu-
ru nocnego. Istebna-Centrum
- nocne i świąteczne pełni
Pog Rat. w Wiśle.

MUZEJA

CIESZYN - ul. Regera 6.
czynne codziennie z wyjątkiem
poniedziałków w godz. 10-14,
a we wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA -
Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjąt-
kiem poniedziałków, 10-15 (tel.
236).

BESKIDZIE - Wisła z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-1.
W niedziele i święta 10-12.

SZUKI SAKRALNEJ -
Istebna - Kubałanka. Wtor-
czwartki i soboty 15-18.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

STACJA TURYSTYCZNA na
Małej Czatorki (ok. 65
miejsc), tel. 518. Na białoczer-
wonym szlaku prowadzącym
od górnej stacji wyciągu po-
przez szczyt Czatorki i Małą
Czatorkę do Ustronia.

PARKINGI STRZEŻONE:
Ustronia - Polana, koło dolnej
stacji wyciągu na Czatorkę,
czynny codziennie, również w
niedziele i święta w godz.
8-18.

Ustronia Jaszowiec, czynny w
niedziele i święta 8-18.

Ustronia - obok „Wrzosa”
przy ul. Świerczewskiego czynny
w niedziele i święta 8-18.

WYCIĄG KRZESŁOWY na
Czatorkę: Ustronia - Polana,
tel. 250 i 350. Czynny 8.30-17.30,
uruchamiany co godzinę lub
na życzenie grupy co najmniej
30-osobowej.

GOPR - dyżury ratowników
na dolnej i górnej stacji wy-
ciągu na Czatorkę, tel. 250.

PRZYSTANIE KAJAKOWE:
Ustronia - Polana, Ustronia -
Nadlesnictwo, Ustronia - Cen-
trum - wszystkie czynne 8-20.

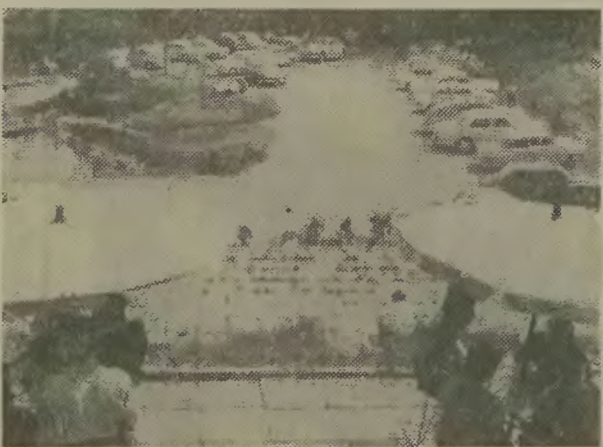
BASEN KAPIELOWY: Ustronia
- czynny codziennie 9-18, w
niedziele i święta 9-18.

WISŁA
PARKING STRZEŻONY -
Targowisko - czynny codzien-
nie.

komu Katy

Wydział Rolnictwa i Leś-
nictwa, Prezydium Powiatowej
Rady Narodowej w Cieszynie,
zgodnie z zarządzeniem nr
10/68 Prezydium Wojewódzkiej
Rady Narodowej w Katowicach
z dnia 15 marca 1968 r. w
sprawie zwalczania zarazy
ziemiakowej, zawiadamia
wszystkich plantatorów ziem-
niaków z terenów Kończyce W.
i Pruchna, że w terminie do
końca czerwca 1968 r. należy
przeprowadzić oprysk przeciw-
ko zarazie ziemiakowej. Do-

NIEDZIELNE WEEKENDY



Z każdym dniem przyjeżdża do Ustronia i Wisły coraz
więcej wczasowiczów i wycieczkowiczów. Szczególnie
duży ruch panuje w stolicy Beskidu Śląskiego - Wiśle -
w niedziele i święta. Szumem płynie autokary i indy-
widualni turyści zmotoryzowani. Fot.: St. Ceranowicz

WODNE igraszki

W Ustroniu zadbano o to,
by umożliwić wczasowiczom
aktywny wypoczynek. Od-
nowiono basen kąpielowy, w
którym z przyjemnością
można obecnie kąpać się i
pływać, uruchomiono tutaj
również boiska do siatkówki
i kometki, korty tenisowe, a
dla najmłodszych - huśta-
wki. Od 1 lipca będzie rów-
nież czynna kawiarnia-bar
na terenie kąpieliska. W tej

samej miejscowości znajdują
się również trzy przystanie
kajakowe czynne od rana do
zmroku.

Wiślański basen kąpielowy
jest jeszcze niedostępny dla
amatorów kąpiei - dobie-
ga obecnie końca drugi etap
remontu tego obiektu. O-
twarcie basenu i kawiarni
w kąpielisku nastąpi dnia
30 czerwca. (g)

WĘDRUJĄCE ławki

Wiele kłopotów mają władze miejskie Ustronia i Wisły
z przyjeżdżającymi gośćmi, którzy dla dowcipu lub pasji
niszczyliście, wprowadzają tutaj swoje własne „po-
rządki”. Dzięki działalności bezrobotnych przyjeżdżają-
cych kłosek straszą odłamkami szkła, żarówkami nie świe-
cą, kosze na śmieci spoglądają swym dnem w niebo,
a ławki kąpią się w rzekach i potokach.

Może więc każdy z nas przysłać się do akcji wycho-
wywania naszego społeczeństwa w duchu poszanowania
wspólnej naszej własności? (g)



Z NASZEGO ARCHIWUM

Dzisiejszy plac Inwalidów Wojennych, niegdyś Drewnia-
ny Rynek. Poprzednia nazwa wywodzi się stąd, że na
tym miejscu w przeszłości były wielkie targi wyrobów bed-
narskich, kowalskich i stolarskich. Ilustracja górna
przedstawia plac z okresu na przełomie ostatniego
obecnego stulecia natomiast ilustracja poniżej pocho-
dzi z lat dziesiątych naszego stulecia. Reprodukce wy-
konał Tadeusz Kopoczek. (k)



PUSTE schroniska

W rejonie Wisły znajduje
się 11 stanic PTTK i schro-
nisk górskich. Nie są one w
pełni wykorzystane przez
turyстів: dwa największe
schroniska: na Stożku i na
Baraniej Górze są niemal
puste. Wielka szkoda: pięk-
nie tutaj, cicho i krajobraz
stąd widoczny godny jest
polecenia nawet najwy-
bredniejszego turysty. (g)



GDZIE skłonić głowę?

W Ustroniu większość prywatnych kwatery zajęły za-
kłady pracy ze Śląska, które zorganizowały tutaj wczasy
dla swych pracowników. Indywidualni wczasowicze
mogą jeszcze znaleźć obecnie sporo kwatery na czerwcu;
na lipiec i sierpień pozostało wolnych jeszcze około 200
miejsc, jednak są to przeważnie kwatery na peryferiach
uzdrowiska. W centrum miejscowości i w atrakcyjniej-
szych punktach kwatery zostały już wykupione znacznie
wcześniej.

Wisła nie dysponuje już w czerwcu wolnymi kwate-
rami, natomiast w lipcu może jeszcze przyjąć około 2000
wczasowiczów (wliczając w to ilość wolnych miejsc kwa-
tery zarejestrowane w MOSTWi i w ORT oraz kwatery
nierzejestrowane). Na sierpień zapowiedziało już swój
przejazd wielu wczasowiczów, pozostało jednak jeszcze
około 2000 wolnych kwatery w większości jednak na
peryferiach - w Malinie, Czarnem, Jaworniku itd.

W Istebnej, Jaworzynie i Koniakowie jest sporo nie
zajętych kwatery na drugą połowę czerwca. W lipcu
i sierpniu wszystkie miejsca będą jednak zajęte. g

MOSTiW POŚREDNICZY pomaga i informuje

Cały okręg wczasowy po-
wiatu cieszyńskiego objęty
został pożyteczną działalno-
ścią Miejskich Ośrodków
Sportu, Turystyki i Wypo-
czynku, których siedziby
znajdują się w Ustroniu i w
Wiśle. Placówki te posiadają
wykazy istniejących w da-
nej miejscowości miejsc noc-
legowych w stanicach PTTK
i hotelach, wykazy kwatery
prywatnych i stołówek.

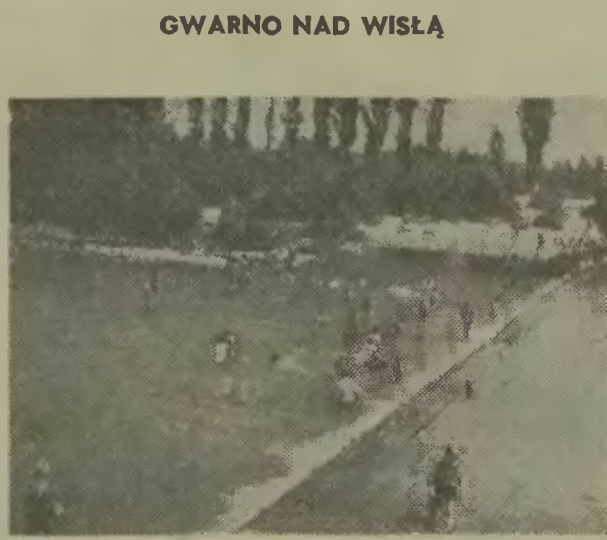
Po wszelkie informacje, ra-
dy i skierowania należy się
zwracać do MOSTiW w Wiśle.

zatem zgłaszać do MOSTiW
w Ustroniu, który obejmuje
swym zasięgiem nie tylko
wszystkie dzielnice tego u-
zdrowiska, jak Polanę, Jaszo-
wiec, Dobkę, Jeleniec, lecz
także sąsiednie miejscowości,
jak Brenne, Górki Wielkie,
Nierodzim i Lipowice lub
do MOSTiW w Wiśle, pene-
trującego cały teren od Obła-
ca po granice powiatu w
Koniakowie i Jaworzynie.

ZOBOWIĄZANIE i realizacja

Wojewódzki Zarząd Dróg
Publicznych zobowiązał się
do wykonania chodników dla
pieszych wzdłuż szosy do
Nowej Osady w Wiśle. Ruch
kołowy na tej arterii jest
dość znaczny, przejeżdżają
tędy samochody idące nie
tylko do Malinki czy Czarn-
ego, lecz także pokonujące
piękną trasę do Szczynku.
Liczni wczasowicze narażeni
są stale na kolizje z samo-
chodami, bowiem dla pie-
szych nie ma obok szosy u-
porządkowanego szlaku.

WZDP przyrzekł, że z wio-
sny przystąpi do budowy
chodników. Zbliża się koniec
czerwca, a o realizacji przy-
rzeczenia ani słychu... (a)



Upalna pogoda ostatnich dni ścigała nad wodę nie-
liczone rzesze amatorów kąpiei. Wszędzie tam, gdzie
można było zamoczyć się w wodzie, było tłoczno i weso-
ło. Szczególnie zadowolone były dzieci.

Fot.: Paweł Czapryna

»DUŻA« godna »małej«

Niestety nie uległa powie-
szeniu w porównaniu z u-
biegłym rokiem baza gastro-
nomiczna. Od lat bolączką
naszych beskidzkich uzdro-
wisk są kolejki w restaura-
cjach, długie godziny wycze-
kiwania, tłok. Niewiele zmie-
ni się w bieżącym sezonie,
może jedynie tyle, że w su-
kurs „dużej” przyjdzie „ma-

ła” gastronomia, tzn. ulicz-
ne punkty sprzedaży dań ba-
rowych, kiełbas na gorąco,
szaszłyków itd.

W Ustroniu z pomocą Re-
skidzkim Zakładem Gastro-
nomicznym przyjdzie aż 7
prywatnych stołówek - jed-
na z nich obsługiwać będzie
wczasowiczów „Gromady”,
natomiast 6 pozostałych
przyjmie zgłoszenia wczaso-
wiczów indywidualnych -
informacji w tej sprawie u-
dzieli MOSTiW „Beskid”.

PER pedes..

Bardzo daje się we znaki
ambitnym MOSTiW-owcom w
Ustroniu i w Wiśle brak
własnych autokarów. Obyd-
wie te placówki organizują
dla wczasowiczów interesu-
jące wycieczki krajoznaw-
cze, jednak trudności komu-
nikacyjne ograniczają ich
możliwości do pieszych es-
kapad. Mimo to wiele do-
mów wczasowych korzysta
z usług MOSTiW, powierzając
mu organizację i prze-
wodnictwo licznych wycie-
czek. (g)

GRAJ Cyganie...

W wiślańskiej kawiarni
„Centrum” odbywają się co-
dziennie w godz. 17-18 kon-
certy w wykonaniu cygań-
skiej orkiestry. W godzinach
wieczornych ta sama orkie-
stra tworzy tło muzyczne
dla odbywających się tutaj
dancingów. (g)

Krzyżówka

ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI
Z NR 24

POZIOMO: salami, wrotka,
kondensator, skok, soda, kate-
dra, tusza, stora, kra, cygaro,
amulet, ter, płuca, Indus, na-
groda, soja, kaja, Augustianin,
altana, amator.

PIONOWO: sensat, amok, In-
dra, wiatr, opos, armada,
Dniepr, konstytucja, rododend-
ron, karawan, Asturia, kot,
AT, errata, posoka, szaber,
Aruba, draga, aula, kita.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:
Zofia Grychtol - Cieszyn
oraz Lidia Fokt - Radom

NIEDZIELA 29 CZERWCA

8.45 ZSRR w obiektywie ka-
mery, 9.20 Wtem kim jestem
- film (Stawka większa niż
życie), 10.25 Kronika 30-lecia
Kraju Rad - rok 1942, 11.00
Zawody sportowe TV o Puchar
CRZZ, 13.15 Młodzieżowe ze-
spół artystyczne, 13.45 Gawe-
dy wilków morskich, 14.00 To-
to, Peppino i bandy - film
włoski, 15.40 Teleturniej, 16.40
Ojciec i syn - film, 17.05 Klub
Sześciu Kontynentów, 17.50
Estrada Literacka - Julian
Tuwim „Kwiaty polskie”, 18.35
Morska dynastia - film pol.,
20.00 „Trzy podróże” film
franc. 20.30 Festiwal Piosenki
w Opolu, ok. 21.15 PKF i wlad.
sportowe.

ŚRODA 2 LIPCA

10.00 „Trudna decyzja” -
film (z serii: „Scigany”), 17.00
TELEFERIE: Turniej Złotej
Zyrafy, Baza Odkrywców Pol-
nocy, Baza Odkrywców Pol-
nocy, „Niewiarygodne przykroty
Marka Piegusa” - film (odc.
II), 18.30 PKF, 18.40 Magazyn
ITP, 18.50 Józef Elsner - w
200-ną rocznicę urodzin, 20.05
„Trudna decyzja” - film, 20.55
Światowid, 21.25 Polsky artysty
wykonawcy, 22.10 Studio Współ
czesne: Krzysztof Chojński -
„Nocna opowieść”, 22.20 Wlad.
sportowe.

PONIEDZIAŁEK 30 CZERWCA

16.20 Aktualności, 16.45 „Opo-
wiesci ze świata zwierząt” -
film, 17.10 Echo stadionu, 17.35
Wybrałszy piecu, 17.55 Ma-
gazyn Postępu Technicznego,
18.30 Sylwetki X Muzy: Paul
Newman, 18.45 Szlakiem Wiel-
kich Przemian „Szlachetny
gość”, 20.05 Teatr TV: William
Szekspir - „Makbet”, 21.55
„Prawdziwi władcy republiki
federalnej” - prog. dokumen-
talny.

WTOREK 1 LIPCA

10.00 „Śmierć biurokraty” -
film kubański, 17.00 Aktual-
ności, 17.15 Ekran Młodych,
18.50 Bryza, 20.10 „Wystawa 25-
lecia PRL” - rep., 20.40
„Śmierć biurokraty” - film,
22.15 „Przez granice i konty-
nenty” - rep.

PRO- GRAM TV DZISIA

KATOWICE CIEKAWSZE POZYCJE

SOBOTA 28 CZERWCA

10.00 „Szczęśliwie się skoń-
czyło” film USA, 16.10 Aktual-
ności, 16.45 Zawody ratowni-
ków wodnych o Puchar TV,
17.45 Sześć dni powszednich
Wietnamu - rep., 18.05 Tele-
Echo, 18.00 Wieczorne rozmowy,
18.30 Monitor, 20.30 Festi-
wal Piosenki w Opolu, ok. 21.45
Wlad. sportowe, ok. 23.00
„Szczęśliwie się skończyło”
film, 01.15 Festiwal Piosenki w
Opolu.



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 27 (683) • 6 LIPCA 1969 R. • ROK XV

Mimo kaprysów pogody

Beskidzkie uzdrowiska zaroiły się od gości

★ POPRAWA ZAOPATRZENIA ★ DODATKOWE MIEJSCA W LOKALACH GASTRONOMICZNYCH ★ REGIONALNE GOSPODY I DANIA ★

CIESZYŃ (n) MIMO KAPRYSÓW WYJĄTKOWO W BIEŻĄCYM ROKU NIESTAŁEJ POGODY, SEZON WZASOWO - TURYSTYCZNY W BESKIDACH „RUSZYŁ”. ZNOWU, JAK CO ROKU, CIĄGNĄ W KIERUNKU USTRONIA I WISŁY SETKI SAMOCHODÓW, ZNOWU TŁOK W KAWIARNIACH I RESTAURACJACH, ZNOWU DOROŚLI I MŁODZI NA WYCIECZKOWYCH TRASACH.

Trzeba przyznać, że władze poszczególnych miejscowości wczasowo-turystycznych, Cieszyń nie wyłączając, zrobiły sporo, aby sprostać napływowi wielotysięcz-

nego tłumy ludzi spragnionych wypoczynku, zdrowego powietrza i słońca. Wyjąwszy tradycyjną już nieudolność w dostarczaniu napojów na szczególnie upalne dni, zaopatrzenie jest raczej dobre, a w każdym razie lepsze niż w latach poprzednich.

Z satysfakcją odnotować należy zwiększoną podaż warzyw i owoców, choć ich jakość nadal pozostawia wiele do życzenia. Warzywa trafiają do sklepów „zmezone”, często nadpsute lub brudne, gdzieś tam występują nadal trudności w nabyciu warzyw we wcześniejszych godzinach rannych. Zaopatrzenie w warzywa i owoce winno ulec, jak nas zapewnia władze handlowe, dalszemu polepszeniu, w miarę jak będą napływać dostawy ze zbiorów krajowych. Istnieje też nadzieja, że poprawie ulegnie wówczas również jakość.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Zlewnia mleka stanie w Ochabach

OCHABY (cz) Jeszcze w br. wioska otrzyma nowoczesną zlewnię mleka, którą przy drodze prowadzącej z centrum wioski do Debowa wybuduje SUW Kółek Rolniczych. Inwestorem będzie Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Skoczowie.

Nowa placówka, której koszt budowy wyniesie ponad 500 tys. zł, będzie podobna do zlewni w Pastwiskach i Kończycach Wielkich.

KURS wychowania plastycznego

CIESZYŃ (x) Staraniem Centralnego i Okręgowego Ośrodka Metodycznego zorganizowany został w naszym mieście Kurs Metodyczny Wychowania Plastycznego Nauczycieli. Kurs, który odbywa się w Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ulicy Fryszackiej, zgromadził ponad stu uczestników z całego kraju. Celem jego jest podniesienie kwalifikacji zawodowych w zakresie wychowania plastycznego, poszerzenie wiedzy o sztuce, a jednocześnie zapoznanie uczestników z pięknem cieszyńskiego krajobrazu.

Na zakończenie kursu, który trwać będzie do 14 lipca br., zorganizowana zostanie wystawa obrazów i rysunków wykonanych przez uczestników.

Polskie maszyny do CSRS

OSTRAWA (n) W ubiegłym tygodniu obradowało tu Polsko - czechosłowackie sympozjum poświęcone zastosowaniu maszyn w budownictwie, którego organizatorem była Centrala Handlu Zagranicznego POLIMEX. Referaty specjalistyczne wygłosili polscy specjaliści, inż. inż. W. Urbanski, T. Kusz i R. Lenart, zapoznając przedstawicieli czechosłowackiego budownictwa z naszymi maszynami i urządzeniami budowlanymi. Podpisano kontrakt, który przewiduje dostawę jeszcze w bieżącym roku oraz w roku przyszłym 110 agregatów tynkarskich.

Warto dodać, że sympozjum zostało poprzedzone pokazem polskich maszyn budowlanych, zorganizowanym w Hradcu Kralowem oraz w Kyjowie na Morawach. Zostaną one również przedstawione na wystawie międzynarodowej, organizowanej w bieżącym miesiącu w Zylinie.

CHZ POLIMEX współpracuje z Cził. Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego STROJEXPORT i posiada swe przedstawicielstwo w Pradze. Podobną placówkę planuje się utworzyć w Bratysławie.

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA ZIEMI CIESZYŃSKIEJ WE FRANCJI



CIESZYŃ (n) W środę, dnia 2.VII. br. udał się w trzytygodniową podróż do Francji Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. Nasi chłopcy i dziewczęta wezmą udział w 3 międzynarodowych festiwalach folklorystycznych, a mianowicie w Valsen la Roumaine, Nicel oraz Bourg St. Maurice. Poza tym przewidziano występy w Toulonie i szeregu innych miejscowości. Powrót „ambasadorów” Ziemi Cieszyńskiej nastąpi, jak się przewiduje, dnia 23 bm. Życzymy sukcesów na francuskiej ziemi!



W drogomyjskiej szkole ekipy murarskie kończą ostatnie prace przed oddaniem tej placówki do użytku. Nowa szkoła, budowana systemem gospodarczym, przy wydatnej pomocy mieszkańców, nadejdzie do najszybszego w naszym powiecie. Oprócz sal lekcyjnych, gabinetów i pracowni posiada okazałą salę gimnastyczną.

Zbliża się Święto Odrodzenia

Godnie uczymy ćwierćwiecze PRL

CIESZYŃ (n) JUŻ ZA DWA TYGODNIE OBCHODZIĆ BĘDIEMY 25 ROCZNICĘ HISTORYCZNEGO MANIFESTU LIPCOWEGO POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO, MANIFESTU, KTÓRY STANOWIŁ ZAPOWIEDZ DEMOKRATYCZNYCH, SOCJALISTYCZNYCH PRZEBRAŹEN W NASZYM KRAJU, WZYWAŁ DO ZBROJNEJ WALKI Z OKUPANTEM, DO UŁOŻENIA NA NOWYCH, DOBROSĄSIEDZKICH ZASADACH NASZYCH STOSUNKÓW ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM.

W Cieszyń i powiecie odbywają się intensywne przygotowania do godnego uczczenia srebrnego jubileuszu Polski Ludowej. Odbyto się już szereg imprez, zwłaszcza kulturalnych, szczególnie ich nasilenie przewiduje się jednak na trzecią dekadę bieżącego miesiąca.

We wszystkich miastach i gromadach odbędzie się uroczyste sesje rad narodowych. Sesja PRN, jak już infor-

mowaliśmy, zostanie połączona z sesją MRN w Wiśle i stanowić będzie inaugurację tegorocznych VI Dni Kultury Beskidzkiej, sesja MRN w Cieszyń połączona natomiast zostanie z oddaniem do użytku nowej hali produkcyjnej Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych.

We wszystkich miejscowościach przewiduje się urzą-

dzenie imprez kulturalnych, sportowych i rozrywkowych. Aktywny udział wezmą w obchodach również uczestnicy kolonii i obozów, organizując okolicznościowe wieczornice, ogniska, konkursy itp.

Imprezą powiatową będzie rajd działaczy partyjnych szlakiem pomników walk i męczeństwa. Pamięć poległych w walce o niepodległość i socjalizm zostanie również uczczona poprzez zaciąganie wart i składanie wienków w miejscach upamiętnionych.

Z inwestycji, oddawanych do użytku w okresie Lipcowego Święta, warto wymienić, poza wspomnianą halą CWUCH, nową szkołę podstawową w Drogomyśli.

Święto Odrodzenia za kilkanaście dni. Warto w związku z tym już dziś pomyśleć o uporządkowaniu otoczenia zakładu, instytucji, czy domu, o upiększeniu najbliższego nam otoczenia, o dekoracjach.

Dalsze szczegóły na temat obchodów Lipcowego Święta podamy za tydzień.



Przed VI Dniami Kultury Beskidzkiej

Nie zabraknie atrakcji

WISŁA (n) Już za 2 tygodnie emocjonować się będziemy pierwszymi imprezami tegorocznego wielkiego święta folklorystycznego — VI Dni Kultury Beskidzkiej. Impreza ta, organizowana na odmiennych nieco zasadach aniżeli w latach ubiegłych, powiązana jest ściśle z 25-leciem władzy ludowej w naszym kraju, stanowić więc będzie swego rodzaju przegląd dotychczasowych osiągnięć kultury ludowej regionu. Jak wiadomo, mimo szybkich postępów cywilizacyj-

nych i związanych z tym przeobrażeń, folklor zachował się w Cieszyńskim wcale nieźle, zyskał nie tylko ty się nowych wielbicieli, ale przede wszystkim mecenat państwa, co znalazło m. in. swój wyraz w rozwoju zespołów regionalnych, w popieraniu amatorskiej twórczości plastycznej, czy w tworzeniu placówek tego rodzaju, jak Muzeum Beskidzkie w Wiśle.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Pierwszy miliard

MARKLOWICE (n) W ubiegłym tygodniu obradowała tu Konferencja Samorządu Robotniczego Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów, poświęcona omówieniu projektu planu na rok przyszły oraz najważniejszych wskaźników planu na lata 1970-1973.

Jak wynika z dokonanej przez KSR analizy, już w roku przyszłym wartość produkcji fabryki przekroczy 1 miliard zł. W ten sposób CFRL będzie pierwszym cieszyńskim „miliarderem”.

Pomyślnie przebiega przed siebiorstwie realizacja zadań planowych. Przewiduje się, że

wszystkie podstawowe wskaźniki planu 5-letniego osiągnięte zostaną w kwietniu przyszłego roku. Dzięki temu zakład dąbić do dodatkowej produkcji wartości ok. 300 mln zł. Ostatnia KSR poświęciła wiele uwagi metodom wprowadzania w życie postanowień II Plenum KC PZPR. Zamierza się opracować kilka alternatyw rozwoju zakładu w latach 1971-1973. Zapowiedziane jest wprowadzenie do produkcji nowych wyrobów lakierowych o najwyższym standardzie światowym oraz poprawę jakości dotychczasowych asortymentów.

Na uczestników oczekują nagrody o łącznej wartości 8.000 zł.

Termin nadsyłania prac upływa 10 lipca. Decyduje data stempla pocztowego.

Spotkanie Spółdzielców z przedstawicielami władz



Handel wiejski spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu wybudował na wsi cieszyńskiej kilkadziesiąt pawilonów handlowych. Na zdjęciu pawilon handlowy w Bzennej. Fot.: Stanisław Czeranowicz

CIESZYŃ (se) W ubiegły poniedziałek, 30 ub. m. w świetlicy ośrodka szkoleniowego serowarstwa w Bażanowicach odbyło się uroczyste spotkanie kierownictwa Komitetu Powiatowego PZPR, Pow. Rady Narodowej, ZSL i SD z działaczami ruchu spółdzielczego z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: członek KW, I sekretarz

KP PZPR tow. Antoni HUCZEK oraz sekretarze KP, tow. tow. Jan Chodura, Stanisław Zabek i Zbigniew Krajewski, prezes PK ZSL Jan Kochut, prezes PK SD, Franciszek Ryhlicki, z-ca przew. PRN, przewodniczący Rady Centralnego Związku Spółdzielczości Gabriel Sztwierzina i inni.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Nowa piekarnia ruszyła w Skoczowie

SKOCZÓW (cz) Z końcem ub. miesiąca oddano do użytku w Skoczowie nowoczesną piekarnię, którą wybudowało Powiatowe Przedsiębiorstwo — Remontowo-Budowlane ze Strumienia. Piękny i solidnie wykonany obiekt stanął przy ulicy Stalmacha kosztem 1,5 mln zł. Zdolność produkcyjna wy-

niesie 5 ton pieczywa na 16 godzin. Piekarnia jest podpiwniczona, posiada magazyny na surowce i wyroby gotowe. Jest wyposażona w nowoczesne piece do wypieku chleba i bułek. Finansowała ją miejscowa PSS.

Fot.: Paweł Czupryna



Czyn 25-lecia PRL

Nasza praca dowodem patriotyzmu i zaangażowania

CIESZYŃ (n) W miarę zbliżania się Lipcowego Święta przybiera na sile ruch realizacji zobowiązań produkcyjnych i społecznych podjętych dla uczczenia srebrnego jubileuszu Polski Ludowej. Jak zwykle, przoduje klasa robotnicza, zwłaszcza zaś osłonkowie Brygad Pracy Socjalistycznej.

Ogółem podjęto na terenie miasta i powiatu zobowiązania wartości ponad 70 mln złotych. Na apel Huty „Warszawa” odpowiedziały wszystkie zakłady pracy, a także wiele instytucji, szkół, członkowie organizacji społecznych i młodzieżowych.

Zalogi fabryk, oprócz dodatkowej produkcji zobowiązały się rozszerzyć wachlarz

wyrobów przeznaczonych na eksport. Tego rodzaju czyn podjęto w FME CELMA, w skoczowskich Zakładach Welnianych i Odlewni, w Spółdzielni Pracy „Elektrometal”. Część zobowiązań ma również charakter oszczędnościowy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Sukces beskidzkich gawędziarzy

ZAKOPANE (x) Duży sukces odniosła grupa naszych gawędziarzy i instrumentalistów ludowych na III Konkursie Sabalowych Bajaj w Bukowinie Tatrzańskiej, w którym wzięło udział 84 uczestników z całego kraju. W kategorii Instru mentalistów ludowych bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Jan Kawulok a Istebnej, trzecie zaś miejsce w tej kategorii zdobyła jego córka — Zuzanna.

Doskonale spisali się także gawędziarze z regionu beskidzkiego. Drugie miejsce w tej grupie uzyskała Zuzanna Kawulok, a trzecie ex equo. Jan Kawulok, Paweł Rucki, Franciszek Legierski (Bulka), Franciszek Jurosek i Rudolf Macura.

W imprezie uczestniczyli również goście z Czechosłowacji, członkowie PZKO: Józef Ondruš, Adam Wawrosz i Jan Szymik. Ten ostatni zdobył w konkurencji ogólnej drugie miejsce, natomiast Adam Wawrosz startujący poza konkursem, zyskał gorący aplauz widowni i wysoki uznanie jurorów za swą niepowtarzalną interpretację własnych opowieści.

Masz jeszcze szansę

Otrzymujemy sporo listów i telefonów w sprawie organizowanego przez naszą Redakcję, przy współudziale Referatu Kultury Prezydium MRN w Cieszyń, KONKURSU NA WSPOMNIENIA. Przypominamy w związku z tym raz jeszcze, że jego celem jest użycie materiału dokumentalnego, związanego z okresem wyzwolenia Ziemi Cieszyńskiej spod hitlerowskiej okupacji, pierwszych lat powojennych i kształtowania się władzy ludowej na naszym terenie. Oność prac, jak już informowaliśmy, jest dowolna, po-

żądane natomiast jest (choć oczywiście nie konieczne) dołączenie ewentualnych zdjęć lub innych dokumentów. Prace, przypominamy, należy nadsyłać w zamkniętej kopercie, opatrzonej godłem. W innej kopercie, opatrzonej tymże godłem, należy podać imię, nazwisko, zawód i aktualny adres autora.

LISTY DO REDAKCJI

Jaka była rzeczywistość?

Zostałam zaskoczona informacją pt. „Brawura, pijanństwo i brak opieki nad dziećmi, główne przyczyny wypadków”. Zaskoczenie wynika stąd, że byłam bezpośrednio związana z jednym z wypadków, a konkretnie z wypadkiem w Góleszowie - Kamieńcu, który miał miejsce 18 marca br., co w naszym czasopiśmie zostało przedstawione w sposób następujący:

„W tym samym miesiącu w Góleszowie - Kamieńcu, mimo nasilonego ruchu samochodów w obu kierunkach, weszła nagle na jezdnię matka prowadząca wózek z dzieckiem. Wózek został potrącony przez samochód, a 6-miesięczny Mirosław Niemiec wypadł na jezdnię”.

W rzeczywistości sprawa wyglądała następująco: gdy wyjeżdżałam z wózkami na drogę główną z bocznej, była ona zupełnie wolna, czego dowodem jest, że wypadek nastąpił w odległości ok. 100 m od miejsca wjazdu na drogę główną. W miejscu, w którym się znajdowałam spotykały się równocześnie na drodze dwa samochody ciężarowe jadące w kierunkach przeciwnych. Dla samochodu „star” brakło miejsca na jezdni wskutek czego tracił wózek, który wraz z dzieckiem i ze mną stoczył się do głębokiego rowu.

Jechałam lewą stroną drogi, w odległości ok. 20 cm od krawędzi rowu.

Po ok. 4 godz. na miejscu wypadku zjawili się funkcjonariusze MO, który po przeprowadzeniu wizji lokalnej stwierdził, że kierowca jest trzeźwy, że droga jest oblodzona, nie posypana, i że w takiej sytuacji trudno szukać winnego.

O całym przykrym dla mnie zdarzeniu zdążyłam już prawie zapomnieć, dzięki czemu się bowiem dobrze. Aż tu artykuł pletnie moją nieostrożność. Na czym ona polega? Jak miałam się zachować? Wanda Niemiec

Gotycki portal i roztrąskane butelki

Była niedziela, 15 czerwca br. Jak zawsze w niedzielę, udałem się na spacer, kończąc wędrówkę na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie.

Niedaleko wejścia ciężkie dębowe drzwi wyważone z zawiasów, oparte o ścianę. W obsydzie, na kamiennym ołtarzu, chwilejaca się rzeźba, mogąca w każdej chwili runąć. Wapnienne podłoże (cokół rzeźby) całkowicie wykuszono. Na kamiennym posadzce mnóstwo kamieni, odłamków skał, zeschniętego błota i piasku. Na framugach dwóch okienek kamienie. Po stronie prawej, przy absydzie, rozbita butelka po winie, po przetrąceniu stronek dalsze dwie. Wokół pełno niedopałków i śmieci. W kilku miejscach na posadzce mokre plamy, ślady oddanego moczu. We wnętrzu nieznośny zaduch.

Tak wygląda rotunda romańska w Cieszynie pochodząca z XI wieku, jeden z najstarszych zabytków budownictwa romańskiego w Polsce. Zabytek notowany w katalogach jako pozycja wyjątkowej wartości. Tak wygląda rotunda odwiedzana tłumnie przez licznych krajowych i zagranicznych turystów.

Jan Twardzik

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Godziny handlu
dostosowane do życia

W wyniku naszej interwencji, zmieniła została godzina handlu w wyznaczonych do tego celu miejscach. Ustalono także ulice, którymi wolno przejeżdżać autobusom. Nadto dyrekcja PKS zwróciła się do MO z prośbą o wzmocnienie kontroli w stosunku do kierowców parkujących autobusy w różnych punktach miasta. (K)

Autobusy mają wyznaczone
miejsca postoju

Jak nas poinformował Wydział Komunikacji Prezydium MRN, autobusom PKS wolno parkować wyłącznie w wyznaczonych do tego celu miejscach. Ustalono także ulice, którymi wolno przejeżdżać autobusom. Nadto dyrekcja PKS zwróciła się do MO z prośbą o wzmocnienie kontroli w stosunku do kierowców parkujących autobusy w różnych punktach miasta. (K)

Zjazd PZGS

Coraz lepsze zaopatrzenie mieszkańców wsi

CIESZYN (sc). W UBIEGLĄ SOBOTE, 28 UB. M., OBRADOWAŁ TU DOROCZNY ZJAZD PZGS, W KTÓRYM UCZESTNICZYLI: CZŁONEK KW, I SEKRETARZ KP PZPR TOW. ANTONI HUCZEK, PREZES PK ZSL JAN KOHUT, WICEPREZES WZGS, TADEUSZ PUCHAŁA. PRZEDSTAWICIELE SD, ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I MŁODZIEŻOWYCH.

Obszerne sprawozdanie obrazujące dorobek spółdzielczości samopomocowej na terenie naszego powiatu przedstawił prezes PZGS, tow. Józef WARDAS.

Miniony rok był dla spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu pow. cieszyńskiego pomyślny. Nastąpił dalszy rozwój sieci placówek handlowych, gastronomicznych, punk-

tów usługowych i zakładów produkcyjnych. Dla zaspokojenia potrzeb rolnictwa GS-y oddały w tym okresie szereg magazynów nawozów sztucznych, towarów masowych, a także bazy magazynowe w Dromomyślu, Chybiu i w Cieszynie.

Wiele istniejących placówek i zakładów zostało zmodernizowanych, a kilkanaście otrzymało nowe urządzenia, co pozwoliło na zwiększenie produkcji np. w zakresie rozlewu wód gazowanych. GS-y zorganizowały 27 kursów kroju i szycia, haftu maszynowego i robót ręcznych, 14 kursów racjonalnego żywienia, 46 pokazów i degustacji koncentratów spożywczych, 10 wystaw, 14 wydań i odczytów, w których uczestniczyło ponad 3000 kobiet. Coraz większą rolę spełniała ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni”.

W ub. roku nastąpił dalszy wzrost obrotów i wydajności pracy. Duży postęp notuje spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu w zakresie rozwoju usług na rzecz ludności wiejskiej. Wartość wykonanych przez punkty usługowe GS prac, wyniosła w ubiegłym roku 2.434 tys. złotych. Największą popularnością cieszą się wśród ludności usługi elektroinstalacyjne, wodno-kanalizacyjne i szklarskie.

Szczególny nacisk kładzie PZGS na rozwój bazy skupu. Dziesięć GS prowadzi 73 stałe punkty skupu, w tej liczbie 5 magazynów zbożowo-nasennych i 11 punktów skupu żywności.

Na inwestycje w handlu, gastronomii, skupie i usługach wydatkowane w ub. roku 10,5 mln zł. Oddano do użytku 4 pawilony gastronomiczne, magazyny maszyn rolniczych, magazyny materiałów budowlanych i wiele innych.

CZYN SPOŁECZNY DROGOMYŚLA



DROGOMYSŁ (cz). Przed dwoma laty wybudowali mieszkańcy Drogomyśla piękną remizę OSP wartości około 550 tys. zł. Większość prac wykonano społecznie. Teraz do nowej remizy (również w czynie społecznym) dobudowali strażnicę wież, na której zamontowana zostanie syrena alarmowa.

Fot. Paweł Czupryna

PTE rozszerza działalność

CIESZYN (n). Coraz żywszą działalność prowadzi w Cieszynie i powiecie kół Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Niedawno powstała na terenie miasta Rada Koordynacyjna Kół PTE, której zadaniem jest: podejmowanie wspólnych poczynań dla popularyzacji wiedzy ekonomicznej, inicjowanie prac badawczych, współdziałania z organami administracji i aktywnego gospodarstwa etc.

W dniu 1 lipca PTE zorganizowało w cieszyńskim Domu Kultury wykład doc. dr. Józefa Szyrokiego, wybitnego ekonomisty, przewodniczącego Wojewódzkiego Oddziału PTE w Katowicach, który mówił na temat wykorzystania kategorii ekonomicznych, włączając planowanie centralne z inicjatywą przedsiębiorstwa. Wykładowca slegnął nie tylko do teorii, lecz również do praktyki, wskazując na konkretne przykłady najbardziej efektywnej metody realizacji uchwał II Plenum KC PZPR w zakresie objętych tematem.

Wykład cieszył się znacznym zainteresowaniem, dowodem czego była szczególnie wypełniona sala imprezowa Domu Kultury. Zebrał się nie tylko ekonomicista, lecz również aktyw partyjny i samorządowy miasta i powiatu. Przybył również sekretarz ekonomiczny Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie tow. Zbigniew KRAJEWSKI.

Spotkanie spółdzielców z władzami

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Podczas spotkania prezes cieszyńskiego oddziału WSS „Konsum Robotniczy” tow. Karol CIESLAR zapoznał kierownictwo Komitetu powiatowego PZPR, bratnich stronnictw politycznych i rad narodowych z dorobkiem cieszyńskiej spółdzielczości w minionym roku.

Spółdzielczość zrzesza ponad 80 tys. mieszkańców naszego terenu. Wartość produkcji, wykonywanych usług, skupowanych produktów rolnych, sprzedanych towarów na rynku wyraża się kwotą blisko 3 mld złotych. Na inwestycje w samym tylko ub. roku wydatkowane ponad 29 mln złotych, budując szereg zakładów produkcyjnych, pawilonów handlowych, gastronomicznych, usługowych i in.

Handel WSS i GS prowadzi na terenie miasta i powiatu 499 punktów sprzedaży, 46 zakładów produkcyjnych wyrobów wędliniarskich, pieczywo, wody gazowane i in. Handel spółdzielczy prowadzi 40 zakładów żywienia zbiorowego, barów, jadalni itp. oraz 170 zakładów i punktów usługowych.

Dynamiczny rozwój przeżywa, szczególnie na przestrzeni ostatnich lat, spółdzielczość mleczarska, która skupuje ponad 18 mln litrów mleka, wartości blisko 90 mln złotych. Poważnej modernizacji u-

Bank Spółdzielczy w nowej siedzibie

CHYBIE (cz). Doczekała się nareszcie filia strumieńskiego Banku Spółdzielczego nowego pomieszczenia. Została ona przeniesiona do pięknego pawilonu w centrum Chybia, gdzie w najbliższych dniach rozpocznie się urzędowanie.

Nowy obiekt, który wybudowało Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Strumieniu, kosztował około 400 tys. zł. Placówka ta, oprócz kas i kancelarii kierownika, posiada pełne zaplecze sanitarno.

Fot.: Paweł Czupryna

Czyn 25-lecia PRL

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

WARSZTAT I URZĄDZENIA REHABILITACYJNE

CIESZYN (n). W cieszyńskiej CELMIE bierze udział w realizacji czynu 25-lecia PRL ponad 2200 pracowników, wyróżniając się wszelkie Brygady Pracy Socjalistycznej, a mianowicie Józefa Machaja z tokiarni, Leszka Franka z odlewni, Franciszka Wiocha ze ślusarni-spawalni i Józefa Smerlika z modelarni. Z pracowników indywidualnych szczególnie aktywnością i poświęceniem cechują się: Emil Sikora, Władysław Byrski i Emil Frank.

Niezależnie od załogi, która dać może 3.833.000 zł. zobowiązanie i to bardzo cenne, podjęli uczniowie przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Wykonali oni warsztat z kompletnymi urządzeniami rehabilitacyjnymi dla Sanatorium Przechrzybnickiego w Istebniej, którego wartość wynosi 14.800 zł.

Również młodzież ZMS włączyła się aktywnie do wykonywania czynu. Jego członkowie przepracowali społecznie 100 godzin w produkcji, przyczyniając się do zlikwidowania tzw. wąskich gardeł.

Działkowcy CELMY dadzą dla uczczenia 25-lecia pawilon letni.

NOWOCZESNOŚĆ I JAKOŚĆ WYROBÓW

CIESZYN (n). Dążenie do obniżki



kosztów własnych, polepszanie jakości i nowoczesność wyrobów, utrzymanie rytmiczności produkcji, usprawnianie organizacji zarządzania i produkcji — to główne kierunki zobowiązań podjętych przez załogę Fabryki Sprzętu Elektrogrzebnego „Termika”. W ich realizacji wyróżniają się członkowie BPS oraz brygad ubiegających się o ten tytuł. Za przykład mogą służyć zespoły pracowników Emilii Farany, Edwarda Chruszcza, Elżbiety Burda, Pawła Majętnego i Antoniego Stuchlika.

Poważny dorobek mają w wykonywaniu czynu 25-lecia tacy pracownicy, jak: mistrz zmianowy Józef Ogródek, pracownik kontroli technicznej Maria Drellewska, brygadista grupy remontowej Franciszek Urbaniak, brygadista galvanizerni Władysław Herman, rozdzielca Anna Sztwiertnia, pracownica gosp. Joanna Holisz, tórcarz Karol Rygiel, monterzy Karol Tomielek i Anna Tymczeko oraz brygadista krajalni Edward Brachaczek.

Większość podjętych w „Termice” zobowiązań ma charakter ogólnofabrykalny. Ogólna ich wartość wynosi 4.325.800 zł. Realizacja zakończona zostanie z końcem br.

POPRAWA WARUNKÓW PRACY ZAŁOGI

SKOCZÓW (n). Oprócz czynów produkcyjnych, których ogólna wartość wyniosła 1.200.000 zł. pracownicy Skoczowskich Zakładów

Sprzętu Rolniczego i Ochronnego podjęli szereg czynów produkcyjnych w zakresie poprawy warunków pracy w zakładzie, w zakresie spraw socjalno-bytowych oraz upiększania miasta. M. in. postanowiono wykonać dodatkowo, przy pomocy czynu społecznego, 8 domków campingowe.

Wartość robocizny wyniosła 15.300 złotych.

WYKONANO PRZED TERMINEM

USTRONI (n). O wysokim przebiegu podjętych zobowiązań, zarówno produkcyjnych, jak i społecznych, zameldował Oddział WSS w Skoczowie - Ustroniu. Za 5 miesięcy br. załoga uzyskała ponadplanowe obroty detaliczne wartości 3.782.000 zł oraz dała dodatkową produkcję piekarniczą i ciastkarską wartości 478.000 zł.

W czynie społecznym spółdzielcy przepracowali ponad 1.500 godzin, porządkując otoczenie placówek sprzedaży i zakładów oraz pomagając w uruchomieniu nowych pawilonów handlowych w Ustroniu. Założono też kilkanaście kwietników i zieleńców.

Sporo miejsca zajęły w zobowiązaniach sprawy warunków pracy i socjalno-bytowych. M. in. przebudowano pomieszczenia biurowe w skoczowskiej masarni, dzięki czemu załoga otrzymała część socjalną. W Wytwórni Wód Gasowanych w Skoczowie wybudowano rampę do wyładunku opakowań oraz przedłużono transporter rolkowy, co znacznie ułatwiło pracę.

Cennym wynikiem jest wygospodarowanie dodatkowych miejsc w zakładowym ośrodku wczasowym w Sobieszowie, dzięki czemu będzie można urządzić nieplanowany uprzednio turnus dla 22 osób.

Beskidzkie uzdrowiska zarożyły się od gości

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Dostawy innych artykułów spożywczych nie następująca większych trudności, kłopoty są tylko z nabyciem żądanego asortymentu mięsa i jego przetworów. Sklepy dysponują zestawami zapasów turystycznych, koncentratami, nie notując się większych zakłóceń w dostawie artykułów mleczarskich i jaj.

W Cieszynie występowano kilka sklepów, które zajmują się obsługą zagranicznego ruchu turystycznego. Są to placówki „Jubilers” i „Motocyklisty”, sklep cukierski przy moście granicznym, sklep pamiatkarski „Kogucik”, sklep wino-cukierski MHD w Ryńku oraz sklep z ceramiką przy ul. Lmarnowskiej.

Pochwała należy się jednostkom WSS i MHD za reklamę świadczonego usług, którą rozmieszczono przy punktach wjazdowych do miasta. Cenną innowacją jest też wprowadzenie pracowniczych dyktów dla zapewnienia szybkiej informacji o występujących brakach.

W razie ich wystąpienia WPMS likwiduje je w ramach dostaw interwencyjnych.

Gastronomia, szczególnie w Ustroniu i Wiśle, nie podoła jeszcze

w bieżącym roku większemu napływowi gości, ale i tu notuje się pewną poprawę. Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni zbudował pawilon gastronomiczno-usługowy w Brennej oraz pawilon gastronomiczny w Brennej-Leśnicy, Lesznej Górnej i Bąkowie. Beskidzkie Zakłady Gastronomiczne natomiast pawilon sezonowy przy restauracji „Czantoria” w Ustroniu oraz „Dom Zdrojowy” i „Fojtula” w Wiśle, powstała też kuchnia centralna w Ustroniu-Pontwie.

Z innych przedsięwzięć wymienić można przekształcenie baru „Pod Orłową” w Brennej na bar szybkiej obsługi, poszerzenie zaplecza restauracji „Spalona” w Jeżymieście oraz zapewnienie wystroju folklorystycznego restauracji „Myśliwski” w Nierodzinie i „Turystycznej” w Wiśle.

W Cieszynie dodatkowe miejsca sezonowe uruchomiono przy restauracjach „Strzecha” (40), „Nowa” (40), „Pod Dębem” (125) oraz „Centralna” (18). Uruchomiono także bufet „Basen”, nie ma tylko bufetu koło dworca lub na dworcu PKS.

Zarówno w mieście, jak i powiecie, obserwuje się poprawę stanu sanitarnego zakładów gastronomicznych, co jest chyba z jednej strony wynikiem rozszerzenia sieci, z drugiej zaś — konsekwencją stosowania dotąd ostrych sankcji.

Przed VI Dniami Kultury Beskidzkiej

Nie zabraknie atrakcji

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jest się więc czym zająć i co ważniejsze, jest co pokazać — zarówno naszym mieszkańcom, jak i liczny rzeszom turystów i wczasowiczów. Dzięki temu, że imprezy odbywać się będą w soboty i niedziele, powinny się skończyć utyskiwania na dni „tłuste” i dni „chude”, czyli na rażące dysproporcje w możliwościach zaspokajania potrzeb kulturalnych.

No najwyższych „obrotach” pracują liczne komisje VI DKB, a mianowicie artystyczna (mgr Mieczysław Majewski), organizacyjna (mgr inż. Gustaw Pilch), finansowa (Jerzy Sikora), propagandowa (inż. Roman Nawratil), pochodzą dożytkowego (Stanisław Pojda) i wystaw (Artur Ciendziak). Najwięcej obowiązków ciąży oczywiście na komisji artystycznej, która zajmuje się przygotowywaniem naszych zespołów, jak również zapewnieniem udziału zespołów obcych — krajowych i zagranicznych (te dru-

gie reprezentować będą zespoły z Finlandii i Jugosławii).

Jak co roku, nie brak będzie na stoiskach przysmaków regionalnych których przygotowywaniem zajmą się MSZZ, PZGS, PSS Ustroń, MHD, mleczarnie i inne instytucje.

Zadano także o propagandę. Oprócz plakatu, którego projektodawcą jest, jak co roku, Jan Herman, wydana zostanie ulotka i 5.000 specjalnych kopert. Listy i pocztówki, nadawane w okresie trwania Dni, będą stemplowane okolicznościami datownikami.

Tegoroczny pochód dożytkowy obrazować będzie osiągnięcia cieszyńskiego rolnictwa w okresie władzy ludowej, wypadnie więc na pewno okazale. Atrakcyjnie zapowiadają się również wystawy Cepelli, które będą czynne przez cały czas trwania Dni w sali strażniczej OSP na Oazie. Cepeliowskie wyroby oferować będzie do sprzedaży stoisko w sali szkoły w centrum Wiśla.

O dalszych szczegółach VI DKB za tydzień.

Przeniesiono oddział zakaźny

CIESZYN (cz). W związku ze zmianami systematycznie zachorowaniami na choroby płucne podjęto decyzję o przeniesieniu oddziału zakaźnego Szpitala Śląskiego do Szpitala Chorób Płucnych. Po zakończeniu prac remontowo-adaptacyjnych od 1 lipca br., oddział zakaźny będzie więc przeniesiony do Szpitala Chorób Płucnych.

Pomieszczenia dawnego oddziału zakaźnego (pawilon IV i V) zostaną przeznaczone dla powiększenia oddziału chorób wewnętrznych i chirurgii urazowej.

Krewnym, sąsiadom i wszystkim, którzy okazali nam wyraz współczucia i przyrzekli z pomocą oraz wzięli udział w pogrzebie

śp.

Klodydy FARUGA

składamy serdecznie podziękowanie

RODZINA

Po II Plenum KC PZPR

CELMA poszukuje nowych dróg

KAROL MOLINEK

Od dłuższego już czasu pion techniczny CELMY szuka rozwiązań, które zagwarantowałyby wykorzystanie w lepszy sposób mocy produkcyjnych i obniżenie pracochłonności wyrobu finalnego. Każde przedsięwzięcie w zakresie unowocześnienia technologii kosztuje. Ale chodzi o to, aby te przedsięwzięcia były szybko wprowadzone i skutecznie realizowane.

A oto przykład pracy w fazie przygotowania, które opracowujemy już obecnie po to, by mogły w pełni przynieść korzyści w przyszłej produkcji. Dział głównego technologa, dla lepszego wykorzystania powierzchni hal produkcyjnych i magazynowych, opracowuje linię uzależnienia stojanów, mechanizmów w maksymalnym sposobie transportu międzyoperacyjnego. Przedsięwzięcie to pozwoli również na lepsze zorganizowanie stanowisk pracy uzależnionych. Rezultatem będzie oszczędność około 250 m kwadratowych powierzchni.

Drugi przykład. Wprowadzenie pracy „Raskin”. Pełne jej opracowanie i wdrożenie w życie, w tym wieloletowych umów, na wyeliminowanie 1700-1800 nowych, zajmujących trzykrotnie większą powierzchnię produkcyjną niż prasa „Raskin”.

Kolejny przykład. Wdrożenie do produkcji uzależnień mechanicznych „Selektast 740” przyniesie eliminację ręcznych robót i ciężkiej pracy, szczególnie wśród ko-

biel, na stanowiskach uzależnionych, co wpłynie na wzrost wydajności pracy oraz wyeksploatowanie dodatkowej powierzchni produkcyjnej.

Są to oczywiście przykłady jedne z wielu, ale — wydaje się — charakterystyczne.

Jak będziemy postępować dalej? Wytyczną w tym zakresie jest Instrukcja Komitetu Centralnego, jak również szczegółowe wytyczne Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie. Ten ostatni dokument jest tak szczegółowo opracowany, iż wystarczy go przystosować do lokalnych warunków, a będziemy mieć prawidłowo opracowany plan zabezpieczenia realizacji uchwały II Plenum.

W Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA opracowano do tej pory szczegółowe plany zabezpieczenia realizacji postanowień Instrukcji KC, przesłanki zostali kierownicy działów i wydziałów, średni doręczni technicy, sekretarze OOP oraz grupowi partyjni, aktywni robotnicy i związkowcy. Powołano też zespoły robocze dla poszczególnych problemów, wydano dokumenty w sprawie opracowania projektu planu na rok 1970, oceny jakości i nowoczesności produkcji, wykorzystania zdolności produkcyjnych, wykorzystania maszyn i urządzeń w realizacji zadań planowych 1969 r.

Wszystkie te dokumenty stanowią materiał wyjściowy do dys-

kusji na naradach wytwórczych, w grupach specjalistycznych i KSR.

Wydaliśmy też odezwę i apele do aktywnego udziału w pracach nad realizacją uchwały KC i KP całej szatki, by wykazywała na istniejące jeszcze rezerwy produkcyjne i możliwości usuwania tzw. „waskich gardeł”, na ewentualne przyczyny hamujące wzrost wydajności pracy. Swoje uwagi, czy wnioski może zgłaszać każdy z wytwórców w tym celu „skrzynkę wniosków”.

Co poniedziałek dyrektor naczelny w obecności głównego inżyniera oraz sekretarza KZ kontrolują i analizują przebieg realizacji wytycznych planów i harmonogramów.

Organizacja partii nie tylko zresztą kontroluje, ale i inspiruje.

Każdy, kto pracuje w CELMIE, wie np., że impregnacja silników staje się powoli „waskim gardłem”. Wywuka to, że niektórzy stojący i wnikliwi impregnowanie są trzy, a nawet więcej razy, co przedłuża w zasadniczy sposób cykl impregnacji i suszenia. W innych krajach już dawno impregnuje się silniki jednorazowo, nie pogarszając przez to jakości wyrobu. Dlaczego nie u nas? Należy nad tym pomyśleć, namieścić przy tym, że zwiększamy w ten sposób przesłankę impregnacji, skromnie licząc, o 30 proc.

Takie i inne sprawy podsuwa do rozważania nasza organizacja partyjna. Dajemy do rozważania różnorodnych inicjatyw produkcyjnych, wyrażania gospodarczości i dyscypliny, co ma zasadnicze znaczenie dla realizacji ostatniego dwóch lat obecnej pięcioletniej, okresu potrzebnego do właściwego przewartościowania naszych zadań do kolejnego planu. Zgadza się, że winny spożywać na całym organizmach partyjnych, na wszystkich jej członkach, a nie tylko na ich egzekutywach.

W SZEDZIE, gdzie w dziedzinie socjalistycznego budownictwa współpracuje kilka partii, kierownictwa ludowych mas, zmierzająca do wcielenia naukowo uzasadnionej polityki w życie. Tej polityki nie może wypracować nikt poza partią, postępującą się w swej pracy naukową teorią rozwoju społecznego.

Wiadomo, że nawet najbardziej prawidłowa polityka, uwzględniająca konsekwentnie wszystkie obiektywne i subiektywne czynniki sytuacji zarówno wewnętrznej, jak i międzynarodowej, nie realizuje się w sposób automatyczny. Może ją prowadzić jedynie zarząd wokół zorganizowanego i dyscyplinowanego partii komunistycznej, partii jednomyślnych w słowach i czynach bojowników.

„W osobistym odczuciu, różnica między zdradającymi ze słabości a zdradającymi ze złości jest znacząca — pisał W. I. LENIN — w politycznym aspekcie różnicy takiej jednak nie ma: gdy polityka oznacza rzeczywisty los milionów ludzi, a ten los nie zmienia się wskutek tego, że miliony biednych włościanów i robotników zostały zdradzone przez zdradców słabych, a nie wyrachowanych”.

Świadoma swej historycznej odpowiedzialności za sprawę socjalizmu partia komunistyczna nigdy nie pozwoli się zepchnąć ze swej drogi nawoływaniom burżuazyjnych ideologów i reżymistów do „demokratyzacji socjalizmu”, „liberalizacji” itd., lecz stół zdecydowanie na klasowych, proletariackich pozycjach. I jeśli chodzi o demokrację dla wyzyskiwaczy, swobodę działania dla kontrrewolucji, to rządząca partia komunistyczna korzysta ze wszystkich możliwości socjalistycznego państwa — po nowemu demokratycznego (dla ludzi pracy) i po nowemu dyktatorskiego (przeciw burżuazji) — w tym celu, aby przebiegał antysocjalistyczny poczynania międzynarodowego kapitału i jego agentów wewnątrz kraju, aby zablokować drogę zdradcom (ze słabości lub z wyrachowania) nawet wówczas, gdy mienią się oni komunistami.

Partia komunistyczna ponosi pełną odpowiedzialność za losy socjalizmu w swoim kraju. Ale komunistom obcy jest duch nacjonalizmu, ich standardem był, jest i pozostanie międzynarodowy socjalizm. Stąd też, zostając wierni wskazaniam Marks i Lenina, partie komunistyczne oświadczyły w swych deklaracjach z 1897 i 1960 r., że każda z partii komunistycznych i robotniczych odpowiada nie tylko przed własną klasą robotniczą i własnym narodem, lecz również przed światowym ruchem komunistycznym, że nie może się zrzec z wynikających z tego obowiązków.

Szczególna rola w zachowaniu i umacnianiu systemu socjalistycznego — ości międzynarodowego ruchu rewolucyjnego — przypada w udziale tym partiom komunistycznym, które dzierżą ster władzy. „I kiedy zewnętrzne lub wewnętrzne siły wrogi socjalizmowi — mówił na V Zjeździe PZPR tow. BRZDZIN — starają się zawrócić rozwój jakiegokolwiek socjalistycznego kraju w kierunku restauracji kapitalistycznych porażek, kiedy powstaje zagrożenie socjalizmu w tym kraju, zagrożenie bezpieczeństwa socjalistycznej wspólnoty jako całości — to nie jest to już tylko sprawa ludu danego kraju, lecz sprawa wspólna, przedmiot troski wszystkich socjalistycznych krajów”.

Doświadczenie budownictwa socjalistycznego w Polsce, jak również w innych krajach socjalistycznych, a przede wszystkim w Związku Radzieckim dowodzi, że ideowy, polityczny i organizacyjny wpływ na wszystkie dziedziny życia społecznego w okresie po obaleniu kapitalizmu nie tylko nie słabnie, lecz się zwiększa.

Odpowiedzialność konsekwencja zaangażowania

Partia rządząca, na której spoczywa odpowiedzialność za losy socjalizmu w swoim kraju i za losy całego systemu socjalistycznego, nie może dopuścić istnienia w jej szeregach różnicy poglądów i frakcji. Decyzje, jakie są podejmowane, poprzedza się wszechstronną dyskusją, wymiana poglądów nie zawsze zbliżonych, do których partia zapewnia się wszystkim członkom. Ale jeśli już decyzja lub uchwała została podjęta (niezależnie od tego, czy większość głosów, czy też przez prawomocne władze) Zjazd Partii, Komitet Centralny, Biuro Polityczne itp.) — wszyscy członkowie partii, niezależnie od tego jakie reprezentowali uprzednio stanowisko, zobowiązani są bezwzględnie wprowadzać przyjęte postanowienia w życie. Na tym właśnie polega siła organizacyjna partii, pozwalająca jej działać jak jeden człowiek, szybko przegrupowywać siły, występować w roli wodza i organizatora ludowych mas.

Dlatego partia nie wyrzeka się i nie może wyrzekać wpływu na którąkolwiek z tych dziedzin. Właśnie ona określa główne kierunki społecznego rozwoju, nadaje budowie socjalizmu charakter celowy i naukowo uzasadniony. Poprzez swoje organizacje w zespołach pracowniczych i zakładach, poprzez członków pracujących w organach władzy państwowej, w organizacjach masowych, realizuje partia polityczna kierownictwo społeczeństwem, koordynuje działalność wszystkich organizacji ludzi pracy. Tylko partia — awangarda całego narodu — jest w stanie uwzględnić w swej polityce interesy i specyfikę istniejących w socjalistycznym społeczeństwie klas i grup społecznych, wszystkich pokoleń.

Stopniowe zbliżanie się do ustroju socjalistycznego nie oznacza więc, lecz rozszerza sferę działalności partii, czyni ją bardziej wszechstronną, a jej wpływ na życie społeczeństwa — coraz bardziej głębokim. Z tego względu przedmiotem szczególnej troski naszej partii jest rozwój jej szeregów, podnoszenie wymagań w stosunku do członków oraz stałe doskonalenie pracy wszystkich organizacji i instancji — od dołu do góry. (n)

Z prac Egzekutywy KP PZPR

Organizacja partyjna w działaniu

W ubiegłym tygodniu Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie odbyła pod przewodnictwem członka Komitetu Wojewódzkiego, I sekretarza KP tow. Antoniego HUCZKA wyjazdowe posiedzenie w Kuźni „Ustroń”, na którym omówiono pracę ideową — wychowawczą zabezpieczającą realizację zadań gospodarczych i politycznych w zakładzie.

ORGANIZACJA PARTYJNA KUŹNI obejmuje bowiem 21 proc. załogi stosunkowo niskie jest wszakże upartyjnienie pracowników fizycznych, zwłaszcza w wydziałach kuciennych, gdzie waha się od 6,3 proc. w zakładzie skoczowskim do 11,1 proc. w fabryce ustrońskiej. Podstawowym źródłem dopływu kandydatów jest organizacja ZMS-owska, która przekazuje w szeregi PZPR wyróżniających się w pracy społecznej i zawodowej aktywistów.

Komitet Zakładowy Partii stara się kojarzyć w swej codziennej działalności sprawy produkcyjne z szeroko pojętą pracą ideowo-wychowawczą, co znajduje swój wyraz w tematyce zarówno posiedzeń plenarnych, jak i Egzekutywy. Z uwagi na trudności w realizacji zadań planowych przedsiębiorstwa, w roku bieżącym znacznie więcej uwagi poświęcono sprawom produkcyjnym, wysuwając pod adresem administracji szereg konkretnych wniosków. Obok bowiem trudności obiektywnych, do których należy niesprawność niektórych prototypowych maszyn i urządzeń

dostarczonych do zakładu w Skoczowie, występują również liczne niedociągnięcia natury subiektywnej. Nie jest np. właściwie skoordynowana praca wydziałów pomocniczych, z pracą wydziałów czysto produkcyjnych, zdarza się, że poszczególne stanowiska robocze nie mają określonych zadań, a nie które agregaty nie uzyskują pełnej wydajności.

Sporo uwagi poświęca organizacja partyjna Kuźni sprawom warunków pracy załogi. Tak np. OOP wykrył kilkakrotnie upominania się o likwidację ścieków z odzyskami, które pogarszają warunki pracy, OOP kuźni postuluje o potrzebie poprawy wentylacji, OOP narodziłowi domaga się doprowadzenia do właściwej użyteczności pomieszczeń natryskowych itp.

Złożone i wielostronne zadania organizacji partyjnej Kuźni, podobnie jak innych organizacji nie mogą zostać zrealizowane bez pełnego zaangażowania aktywów i ogółu członków. Stąd rola przydzielania zadań partyjnych, a następnie konsekwentnego ich egzekwowania.

Jak wykazuje praktyka, członkowie PZPR w Kuźni wykazują się z przytęchłym obowiązkiem, pod warunkiem wszakże, iż zostały sformułowane konkretnie, a nie ogólnikowo, jak się to jeszcze niestety zdarza.

Drugim wnioskiem jaki się narzuca, to konieczność stosowania bardziej zróżnicowanego arsenału środków wychowawczych. Organizacja partyjna Kuźni, owszem, potrafi rozmawiać z towarzyszami, którzy się zaniebują, umie sięgnąć do przysługujących jej statutowo kar dyscyplinarnych, nie stoje natomiast pochwalić wobec towarzyszy których działalność zasługuje na wyróżnienie. Praktyka tego rodzaju demobilizuje przede wszystkim aktywistów, których nie brak w Kuźni.

W minionym roku szkolnym prowadzono w „Ustroniu” 4 kierunki szkolenia, którymi objęto ponad 100 towarzyszy. Jak wynika z analizy dokonanej przez Komitet Zakładowy, poziom szkolenia uległ pewnej poprawie, niemniej obserwowano się szereg istotnych braków, które trzeba będzie przezwyciężyć w roku przyszłym. O ile bowiem można się doszukiwać obiektywnych trudności, które spowodowały niską frekwencję (38 do 70 proc.), o tyle trudno usprawiedliwić brak odpowiedniego wyposażenia, nie stosowanie pomocy audiowizualnych itp. O tym zaś, że są to mankamenty istotne, świadczy prawie całkowity brak dyskusji na szkoleniu.

Sporo uwagi poświęcał ostatnio Komitet Zakładowy propagandzie wizualnej, dzięki czemu udało się wyjąć z niej materiał, udało się nasycać ją właściwą treścią i uzyskać dobry poziom plastyczny. Gorzej jest w samych halach produkcyjnych, gdzie aktywni wydziałowi za mało przywiązują do tych spraw uwagi.

Wzrostowa jest działalność masowo-politycznej organizacji partyjnej w Kuźni, prowadzona z

uwzględnieniem aktualnej sytuacji politycznej w kraju i na świecie. Do wypróbowanych form należą masówki i manifestacje, na których ma okazję zadeklarowania swego stanowiska cała załoga. Tak było np. w okresie wydarzeń marcowych ubiegłego roku, kiedy robotnicy potępił prowadzący zająć, zwłaszcza zaś syjonistów i chęć wychowawców młodego pokolenia. Podobnie było w sierpniu ubiegłego roku, kiedy pleśń krajów socjalistycznych postawiło u siebie ośrodek socjalistycznym w Czechosłowacji. Pracownicy Kuźni oświadczyli się zdecydowanie po stronie naszej partii, wysłali też bezdrożnia i życzenia dla „polskich żołnierzy spęszczających czasowo w Czechosłowacji”.

Okresem wyjątkowej pracy politycznej, społecznej i zawodowej był okres poprzedzający V Zjazd PZPR. Na zebraniach wszystkich oddziałów partyjnych i partyjnych zapoznano członków z tematami, które spotkały się z szerokim poparciem nie tylko członków PZPR, lecz również bezpartyjnych. Zostało wysuniętych szereg wniosków zmierzających do wzmocnienia rezerwy produkcyjnych i zwiększenia wydajności, zwłaszcza w wydziałach pomocniczych.

Praca masowo-polityczna polega również w Kuźni na prowadzeniu spotkań autorskich, urządzaniu wystaw, projekcji filmów zaangażowanych („Barwy walki”) itp.

Rezultatem tej działalności było m. in. podjęcie wielu cennych zobowiązań produkcyjnych i społecznych dla uczczenia V Zjazdu, a na stopnie 25-lecia PRL. Niestety, ich realizacja nie przebiegała w sposób zadowalający, za co główną winę ponosi kierownictwo aktywów zakładu.

Jak z powyższego wynika, mimo wielu osiągnięć organizacja partyjna Kuźni ma jeszcze wiele do zrobienia. W podjęciu prawidłowych decyzji pomocą tej uchwały ostatniej Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR. (n)

PRISZWIN, autor „Korzeni życia” i wielu innych książek krajoznawczych i podróżniczych, słusznie powiada, że „powrót człowieka z jego wielowiekowym doświadczeniem cywilizacyjnym do bliskości z naturą staje się źródłem nowych sił i nowych możliwości ludzkich”. Bolesław Prus w swym dziele „Nadgórnie” pisze: „Jestem pewien, że ludzie byłby lepsi, gdyby mogli swobodnie, bez trosk, choć przez krótki czas przypatrywać się „ziemi i niebu”.

Te dwa cytaty, choć pochodzą z ubiegłego stulecia, wydają się szczególnie dziś na czasie, kiedy obcowanie z naturą, we wszelkiej formie, staje się nie tylko „lekarstwem duszy”, ale wprost koniecznością biologiczną. Turystyka, krajoznawstwo, wczasy, podróże, zwiedzanie indywidualne i zbiorowe, spędzanie czasu w schronisku czy na biwaku, ale nawet zwykły spacer za miasto mogą stać się w określonych warunkach — nie tylko źródłem nowych sił fizycznych i psychicznych, ale także jednym z czynników wychowawczych.

Czy każda jednak turystyka służy tym szlachetnym i pożytecznym celom? Na pewno — nie. Są turyści, którzy swym postępowaniem zaprzeczają tym treściom, jakie wiążemy z pojęciem turystyki i krajoznawstwa. Takiego to właśnie „turyście” od siedmiu boleści pragnę przedstawić czytelnikowi. „Mój” turysta chodził uprawiać po górach, jest nawet (a jakże) członkiem organizacji turystycznej, zachwycił się naturą, fotografuje wschody i zachody słońca, lubi przyrodę, ale kocha... tylko siebie. Nawet stosunkowo częste z nią obcowanie nie zdołało jednak stopić w nim obojętności dla spraw społecznych, dla spraw ludzkich. Jego myśli obracają się wyłącznie w egoistycznym świątku własnego — „JA”.

BADZ PAN SZCZESLIWY, że stąpaliśmy choć piwo. Co się pan martwi, że w bucie nie ma lemoniady i wody sodowej? Niech się o to martwi... inni. Spojrzałem zdziwiony na swego towarzysza górskiej wędrowki. Tam, wysoko, na szczytach wydawał mi się człowiekiem młym, kulturalnym — SPOŁECZNYM. Ale gdy dobiegnęliśmy do stacji, gdy nie dając na innych i omijając swoją kolejkę, zaczął energicznie żądać piwa, poczęło narastać we mnie przekonanie, że chyba pomyliłem się w ocenie jego charakteru.

— Trzeba i o innych pomyśleć — odezwał się, wystawiając go na próbę.

Spojrzałem na mnie zdziwionym wzrokiem. Przebiegała w nim chytrość połączona ze zrozumieniem dla słabostek ludzkich. Widać uważał mnie za człowieka naczynego, pozbawionego „inicyjatyw działania”.

— Grunt, że MYŚMY się napili — cieszył się swoim matym zwycięstwem.

Było mi przykro. Patrzyłem jak zlodziej na otaczające nas twarze, spoczęte od gorąca. I nagle zrodziła się we mnie chęć odkrycia „turyści” aby pokazać go innym, aby stał się on przykładem, jakim NIE POWINIEN być turysta, tym razem już bez cudzoziemstwa.

Po przejeździe kilkudziesięciu kilometrów znów znaleźliśmy się na szlaku wędrowki, stwierdzając w pewnej chwili, że coś niegdyś jesteśmy z mapą. Wydawało mi się, że przeżyłem rzecz naturalną, by zastąpić języka u pierwszego lepszego górala, napotkanego po drodze. Gdy głośno wyjąłem swą myśl, „turyści” zaoponowali.

»TURYSTA«

WŁADYSŁAW MOST

— Panie — wyskakiwał twardo każde słowo — ja do tych ludzi nie mam zaufania.

— Dlaczego? — dziwnie się szczyrzał.

— Dlaczego? — Dlatego, że widocznie nie zna pan życia.

— Może — potwierdziłem bez przekonania — ale taki stosunek do egotyzmu, jaki pan reprezentuje, jest aspołeczny, ahumanitarny, zasada się na niewiary w ludzi.

— Co mi tam pan bajdurzysz o humanitaryzmie — zaczął mi na żarty „turyści”. NIKOMU nie można wierzyć. To jest ŻELAZNA ZASADA.

W efekcie błędziłem niepotrzebnie przez kilka godzin, bo „ludziom nie można wierzyć”. Przyszedł mi, że świadoma przystąpiła na to, co głosił „turyści”, aby nie spłoszyć w nim prawdy o człowieku, który niczego innego nie spodziewa się od ludzi — prócz zła.

Gdy weszliśmy na szlakową drogę turystyczną, „turyści” wydał się, że ci, co znają, to też „turyści”. Im chodziło o to, by dłużej wędrować, aby wyżej się piąć, najchętniej niepotrzebnie. Bo za to leci forsa — kończył swój jadłowity ośąd.

— Ale, ale, przecież jest pan członkiem towarzystwa turystycznego, Zanim pański jest coś na bakter z zasadami, które głosi i realizują ta instytucja.

Przyjrzałem się teraz bliżej „turyście”. Miał minę franta, który „wie co robi”.

— Przysła się taka legitymacja. Zresztą układ niewielki — odburka na.

Wkrótce mijaliśmy miejsce, gdzie jacyś „turyści” pozostawili swoją ślad w postaci kilku rozbitych butelek.

— Naprawdę dziwny z pana człowiek — powiedział szepcząc, patrząc mi w oczy. Znowu się pan martwi, cierpiąc za miliony. Tym razem rozbitymi butelkami. Może je pan jeszcze pozbiere, żeby sobie ktoś nie pokaleczył nóg? — kpił na całego. — A ja?... Ja gwiżdżę na to wszystko. Ja w nic nie wierzę — kończył swój żóć zaprawiony monolog. — Nie wierzę?... zastanowił się przez moment oka. — Nie, — sprostował. — Wierzę, więc pan w co?... W forsa. Bez forsy zgini pan — nieboraku.

Szliśmy długo w milczeniu. Zułem w sobie gorzkie słowa „turyści”. Uchodził za „porządnego”. Czyżby trzeba było iść z człowiekiem w góry, aby poznać go takim, jakim jest w rzeczywistości? A może w cywilizacyjnym tłoku nie dostrzegamy nad ludzkich lub — co gorsza — przyjmujemy je za obywatelskie cnoty.

„Porządnym” — ważyłem to słowo. Ale kto tworzy tę oninię? Jacy ludzie? Mój „turyści” jest skrajnym egoistą. Nie rozumie nawet, jak można interesować się „czudnymi sprawami”.

Iluz jest kolo nas takich „turyści”? Uchodzą za porządnymi. A może — staralem się usprawiedliwić towarzysza wędrowki — cierpi na brak wyobraźni?... Ta myśl wydawała mi się świeża, odkrywcza, wyzwalająca.

PATRZYŁEM DŁUGO w twarz śpiącego „turyści”. Spół wygoda nie na ławce w przepięknym pogotciu. Chciałem go zbudzić, by zrobić wolne miejsce stojącej kolo mnie starszej kobiecie.

— Niech pan go nie budzi — usłyszałem łagodny głos. — Wymęcz się biedaczko. Dobrze mu z turystą patrzy. Niech śpi — kobieta uśmiechnęła się do mnie z życzliwością.

Mogłem zaprzeczyć jednym słowem. Ale nie chciałem piosyć jej słownych myśli o człowieku, którego nie znałem.

— Niech śpi — przytaknąłem bez przekonania. To w nagrodę za to, że pozwolił mi odkryć w sobie „turyście”, którego dotychczas — mimo licznych wędrowek — nie znałem. Należy mu się za to nagroda.

A WIEC JESTEM W JELENIEJ GÓRZE i oczywiście przedmiotem moich zainteresowań stają się przede wszystkim miejscowe kluby. Tytuł o nich wypisano w prasie całego kraju! Stały się sławne, godne zazdrości ze strony klubów, które stale borykają się z wielorakimi trudnościami.

Czy tych trudności nie ma w Jeleniej Górze? Na pewno są. A jeśli tak, jak sobie z nimi radzą organizatorzy życia klubowego na terenie tak Jeleniej Góry, jak i powiatu?

Udałem się przeto na zwidy. W sympatycznych lokalach klubów „Relaks” zastałem dość licznie zgromadzoną młodzież.

Palilo zaledwie kilka osób. Większość z nich — jak mi to później wyjaśniał kierownik klubu, Czesław Żyłowski — to robotnicy. Nie darmo przed siedmiu laty utworzone zostało — jako eksperyment — Towarzystwo Klubów Robotniczych i Chłopskich. Koordynowało ono

bowych nie wolno pić nawet piwa. Czy słusznie?

Bardzo długo rozmawiałem z panem Żyłowskim. Interesowało mnie, jak sobie radzi z tymi, którzy nadużywają alkoholu. Twierdził, że przypadki to raczej rzadkie, a jeśli są, to likwiduje się je szybko i sprawnie. Finał — w Kolegium Orzekającym.

Ale „Relaks”, wbrew temu co sugeruje sama nazwa, prowadzi poza dancingami, nieskrępowanymi rozmowami przy kawie, herbatce czy wodzie mineralnej, szereg akcji o typie kulturalnym i oświatowym. Niestety krótki pobyt w Jeleniej Górze nie pozwolił mi na sprawdzenie, jak realizowany jest w klubach bogaty i różnorodny program kulturalny i oświatowy. Czuwa nad tym w „Relaksie” dwu instruktorów na pełnych etatach, no i sam kierownik. Odbijają się przeto regularnie prelekcje, utrzymywane ponad na wysokim poziomie. Prelegentów sprowadza się z całej Polski. Skąd pieniądze?

W ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Szlakami Polski Ludowej” odbyło się w „Terminie” otwarcie wystawy indywidualnej malarstwa KAROLA PRYMUSA. Zaprezentował on w swym cyklu prace piękno

W ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Szlakami Polski Ludowej” odbyło się w „Terminie” otwarcie wystawy indywidualnej malarstwa KAROLA PRYMUSA. Zaprezentował on w swym cyklu prace piękno Polski a wędrownych szlaków w regionie cieszyńskim, przyczyną w klubach TKRICH, którzy, być może, nie wnikają zbyt subtelnie w tajemnice czarodziejskiej „kuchni”, a zafascynowani są sprawozdaniami i zewnętrznymi oznakami działalności klubów.

Nie odmawiając ich organizatorom pomysłów, dobrej wo-

SZLAKAMI POLSKI LUDOWEJ

W ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Szlakami Polski Ludowej” odbyło się w „Terminie” otwarcie wystawy indywidualnej malarstwa KAROLA PRYMUSA. Zaprezentował on w swym cyklu prace piękno Polski a wędrownych szlaków w regionie cieszyńskim, przyczyną w klubach TKRICH, którzy, być może, nie wnikają zbyt subtelnie w tajemnice czarodziejskiej „kuchni”, a zafascynowani są sprawozdaniami i zewnętrznymi oznakami działalności klubów.

Wystawa, która obejmuje grupę obrazów realistycznych, potrwa do 14 lipca. Otwarcie drugiej części wystawy, tym razem prace w ujęciu abstrakcyjnym, nastąpi w drugiej połowie lipca. (K)

SPOTKANIE Z LUDZMI JAWORZYŃKI

W ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Szlakami Polski Ludowej” odbyło się w „Terminie” otwarcie wystawy indywidualnej malarstwa KAROLA PRYMUSA. Zaprezentował on w swym cyklu prace piękno Polski a wędrownych szlaków w regionie cieszyńskim, przyczyną w klubach TKRICH, którzy, być może, nie wnikają zbyt subtelnie w tajemnice czarodziejskiej „kuchni”, a zafascynowani są sprawozdaniami i zewnętrznymi oznakami działalności klubów.

Wyprowadził go poprowadził gro- no działaczy Jaworzyńki z przewodniczącym Prezydium GRN, Janem Stańką na czele. Jej uczestnicy wędrować będą przepięknymi, na ogół nieucze-

szczanymi szlakami górskimi na trasie Zwardoń — Jaworzynka z niezapomnianymi widokami, rozciągającymi się po obu stronach polsko - słowackiej granicy. (K)

SUKCESY MŁODYCH GRAFIKÓW

Tadeusz BERGER i Bronisław LIBERDA należą do wyróżniających się młodych pol-



skich grafików, działających w Czechosłowacji. Ostatnio wystawiali oni swoje prace na zbiorowej wystawie w Odrawie. Ich udział w tej wystawie został wysoko oceniony, szereg ich prac zakupili różne instytucje, m. in. oświatowa Miejska Rada Narodowa. Warto dodać, że Tadeusz Berger, dzięki dużemu walorom jego prac, został przez odpowiednią komisję zakwalifikowany do członkostwa w Czeskim Związku Plastyków, co jest wielkim wyróżnieniem. Ilustruje je fakt, że na około dziesięciu absolwentów wyższych szkół plastycznych tylko jeden po latach przyjęty zostaje do Związku Plastyków.

Prace Tadeusza Bergera były już wystawiane w Polsce, jego ekspozycja pod nazwą „Gwóźdź” cieszyła się swego czasu dużym uznaniem w Rybniku i w Cieszyńsku. (er)

W klubowym tygłu przemian kulturalnych

I nadal koordynuje pracę wszystkich klubów, które wchodziły w skład Towarzystwa.

Jest ich w tej chwili czterdzieści, zgrupowanych w zespołach. „Relaks” skupia młodzież z Zakładów Energetycznych, Jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej, Fabryki Farmaceutycznej „Polfa”, Jeleniogórskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego, Zakładów Mięsnych, Huty Szkła Technicznego i PKS.

Czy oznacza to, że do „Relaksu” chodzą tylko pracownicy tych siedmiu zakładów? Nie. Można tu wejść każdy — z wyjątkiem młodzieży szkolnej (!) — kto wykupi kartę wstępu. Tytuł kart sprzedano sporo, bo w sumie ponad dwa tysiące. Nie jest to jedyny dochód „Relaksu”. Dochodzą jeszcze udziały finansowe poszczególnych przedsiębiorstw.

— Nie są one zbyt wysokie — twierdzi kierownik Żyłowski — Utrzymujemy klub przede wszystkim z dochodów własnych. Urządzamy trzy razy w tygodniu „wieczorki tańcujące” przy muzyce młodzieżowej. Mamy też dochód z bufetu alkoholowego, który prowadzi u nas Jeleniogórskie Zakłady Gastronomiczne.

Rzeczywiście, lokal zaopatrzony jest doskonale w dobrowolny wybór wódek i win. Oczywiście jest tu jeszcze kawa i herbata. Natomiast nie zauważyłem, aby ktoś konsumował coś na gorąco. Zaintygowała mnie przede wszystkim ta wódka w lokalu przeznaczonym dla młodzieży. Zaindagowałem o to mojego rozmówcę.

— Czy nie lepiej — wyjaśniał mi — że młody człowiek wypije kieliszek wódki w przyzwyczajonym lokalu, a nie... w bramie lub w parku, jak to się niestety w Jeleniej Górze dość często zdarza? Inni działacze kultury w Jeleniej Górze byli nieco odmienniego zdania. Twierdzili oni, że alkoholizm zaczyna się właśnie od tego jednego kieliszka wódki. Kto z nich ma rację? Temat godny dyskusji chyba i u nas, wszak w naszych lokalach klu-

WŁADYSŁAW MOST

— Tych nam na takie cele nie brak.

— No a słuchacz? — pytam.

— I tych nie brak.

— Ale skąd to zainteresowanie tematami, czasem bardzo poważnymi, u jeleniogórskiej młodzieży? Wędrując wieczorem po ulicach tego, miłego skądinąd miasta spotykałem wielu młodych ludzi, nie tylko zawiązanych, ale nawet zupełnie pijanych. To stanowiło dla mnie doping do urządzania wypadów na przedmieścia Jeleniej Góry, gdzie dzieją się rzeczy, które wprawiały mnie w niepokój. Pytałem przeto o nie ludzi działających w kulturze.

— U nas dobrze się zarabia, jesteśmy miastem uprzemysłowionym, a pan trafił na... Jana. Poza tym nasze miasto stanowi etap wyjazdów do renomowanych miejscowości wczasowych. Ludzie lubią sobie wypić w oczekiwaniu na pociąg czy autobus.

Nie całkiem przekonany, starałem się tym bardziej dociec, jak sobie radzą instruktorzy z tą frekwencją. „Farby puścił” kierownik Żyłowski, nie ukrywając, że dzieje się to na podstawie umowy z ZP ZMS, który po prostu dostarcza odpowiedni kontyngent słuchaczy. Wchodził to w program działania ZMS. A więc wilk syty i owca cała!

Trzeba jednak przyznać, że organizatorom nie brak inwencji. Przyjeżdżają do Jeleniej Góry, nie tylko zresztą do „Relaksu”, najlepsi artyści, twórcy wszelkiej maści, pisarze, dziennikarze. Odbijają się klubowe recitale, mikrokoncerty znakomitych muzyków, konkursy. Ponadto klub prowadzi kursy językowe, kroju i szycia. Jest także Teatrzyk Poezji i Kabaret Piosenki, który zdobył już szereg wyróżnień, nawet w skali wojewódzkiej; jest sekcja brydża, są seanse filmowe „Filmosu”, jest pierwszy w Polsce Dyskusyjny Klub Telewizyj-

li, wielkiego zapалу i poświęcenia, nie trudno odkryć, że stosuje się w pracy metody dobrej administracji, uzyskując efekty liczbowe. Potrafiono też tu, jak nigdzie, wprowadzić w życie uchwałę Prezydium Rządu nr 941, mówiącą o koordynacji sił i środków finansowych przez tworzenie wspólnych, międzyzakładowych placówek. Ponadto umiano zjednać dla sprawy klubów dyrektorów zakładów pracy, ludzi mających wpływ na założenie. Oni nie tylko pomagają. Oni tworzą, organizują, planują, tkwią we władzach klubowych. Gdy do tego dodamy harmonijne współdziałanie władz administracyjnych z tą szeroką inicjatywą oddolną, nie dziwnym się, że na końcowe efekty, mimo bardzo trudnych warunków, w jakich pracuje ten cały aktyw, nie trzeba było zbyt długo czekać.

Tu potrafiło przezwyciężyć klasny partykularizm (czego nam się nie udało). Tu wielkie zakłady pracy zgłosiły współpracę z małymi przedsiębiorstwami, kumulując nie tylko pieniądze, ale i ludzką energię. I nawet brak zarządzeń szczegółowych (na które czekamy już lata) do uchwały Prezydium Rządu nie zahamowały inicjatyw oddolnych. Wyzbyło się „kaowców od patyków”, którym zagrażała idea koordynacji. Pozbyto się instruktorów, polujących na łatwe zarobki, pozbawionych poczucia odpowiedzialności za całość życia kulturalnego. Pozbyto się sztywności i aktywności.

Oczywiście nie bez reszty. A więc idee jeleniogórskiej inicjatywy zwerifikowało nade wszystko samo życie. TKRICH organizuje co miesiąc 500 imprez, w których uczestniczy pół miliona ludzi. Życie kulturalne — tak być powinno — powoli, lecz nieodmiennie, staje się nawykiem ludzi, wpływając na ich postawy moralne i obywatelskie, kształtując profil obywatela w pełni odpowiedzialnego za losy swego kraju.

I z tego względu warto przykładać Jeleniej Górze naśladować. Na stokach gór Jarzembkiej i Kamiennego wyrastają, jak grzyby po deszczu, wspaniałe dziełnice wczasowe, z ogromnymi komfortowymi hotelami, jakich nie powstydziłby się żaden najmocniejszy zagraniczny kurort. W miejscu, gdzie kłóli sobie w XIII w. Imko Wiślicka, legendarny założyciel wsi psstrągi i łosie, rozciąga się nowa nadrzeczna plaża, wysypiska żółtym płaskiem. Między drogą, a rzeką powstał



PIERWSZA LENINOWSKA PRACA, wydana w radzieckim wydawnictwie, była broszurą „Czy bolszewicy utrzymują władzę państwową?”, która ukazała się w październiku 1917 roku w „Prziboju”.

W okresie władzy radzieckiej dzieła W. I. Lenina były wydawane 9200 razy, a ich ogólny nakład wyniósł 345 milionów egzemplarzy w 89 językach narodów ZSRR i innych krajów, w tym w 21 językach narodowości Kraju Rad, które nie miały do Rewolucji własnej literatury.

Pięciokrotnie były wydawane „Dzieła zebrane” Lenina. Wydanie pierwsze, w 20 tomach, ukazywało się w latach 1920—1925. Drugie i trzecie (obydwa trzydziestotomowe) wyszło w latach 1925—1932. Wydanie czwarte, w 45 tomach, rozpoczęło w roku 1941 i przerwało w związku z Wielką Wojną Narodową ukazywało się do roku 1967. Najbardziej pełne, 55-tomowe wydanie Dzieł było drukowane w latach 1958—1967 i osiągnęło nakład 12.500.000 egz. Od roku 1967 wydawany jest drugi nakład, którego publikacja zostanie ukończona w roku przyszłym, w 100-lecie urodzin Lenina.

„Dzieła zebrane” W. I. Lenina zostały również opublikowane w innych, poza rosyjskim, językach narodów ZSRR. Najwięcej wydań uzyskały przekłady czwartego wydania, rosyjskiego, które są obecnie znawiane w wielu republikach autonomicznych i związkowych.

Czwarte wydanie Dzieł zostało również opublikowane w językach angielskim, francuskim i fińskim.

Pojedyncze prace Lenina mają setki wydań, a ich łączny nakład liczy się na wiele milionów egzemplarzy. Praca W. I. Lenina „Państwo a rewolucja” wychodziła np. 206 razy w nakładzie około 7.000.000 egz., w 52 językach, prace „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej” i „Dzieciła choroby lewicowości w komunizmie” — 106 razy w nakładzie ponad 6.000.000 egz., w 51 językach.

Obszerna biografia W. I. Lenina została wydana w 48 językach narodów ZSRR i 20 językach obcych.

Leniniana w ZSRR

Łączny nakład szkiców biograficznych Lenina, wydanych w Związku Radzieckim, wynosi 10.000.000 egzemplarzy. Takie wybitne prace Lenina, jak „Dwie taktyki socjaldemokracji w demokratycznej rewolucji”, „O państwie”, „Dzieciła choroby lewicowości w komunizmie”, „Kolejne zadania radzieckiej władzy”, „Zadania związków młodzieży”, „Przemówienie na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rosyjskiego Komunistycznego Związku Młodzieży 2 października 1920 roku”, „List do Zjazdu” i inne zostały wydane w językach narodów wszystkich związkowych i autonomicznych republik Związku Radzieckiego i wielu językach obcych.

We wszystkich republikach wyszła w oddzielnych wydaniach większość podstawowych teo-

NOWE POGLĄDY

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 13, z datą 1 — 15 lipca 1969 r.) zawiera szereg interesujących materiałów, które warto przeczytać. Są to m. in. Adama Wysokińskiego: „Dobra robota i kultura współzycia społecznego”; Norberta Honszy: „Czym karmia Michela?” — o upowszechnianiu kultury i literatury prymitywnej w NRF; Jana Rusnoka: „W tygłu narodowości” — na temat problematyki narodowościowej w Czechosłowacji; Michała Spruskiego: „Chwile patetyczne” w cyklu „Współczesne poezje polskie (12)” — o Annie Świrszczyńskiej; Krystyny Hieski-Kwaśniewicz: „Kornel Makuszyński na Śląsku”; Włodzimierza Maciaga: „Popiół i diament” w cyklu „Książki 25-lecia” — o znanej powieści Jerzego Andrzejewskiego. W „Albumie Pisarzy Śląskich” mamy sylwetkę Wacława M. Maciejowskiego, wybitnego uczonego, urodzonego w Cierlicku na Śląsku Cieszyńskim.

Cennym dopełnieniem omawianego numeru „Poglądów” jest bogata kronika życia kulturalno-artystycznego i naukowo-oświatowego w naszym województwie oraz dział recenzji, omawiający najnowsze publikacje książkowe. (2)

retycznych prac Lenina, a mianowicie: „Rozwój kapitalizmu w Rosji”, „Co to są „przyjaciele ludu” i jak oni wojują?”, „Co robić?”, „Krok naprzód, dwa kroki wstecz”, „O podatku żywnościowym”, „O kooperacji” i inne.

Oprócz wymienionych już Dzieł W. I. Lenina w językach obcych, wydawnictwo „Progress” opublikowało w kilkunastu językach „Dzieła wybrane” Lenina objętości 2-3 tomów.

Doskonale zostały opracowane zbiory utworów Lenina, odzwierciedlające jego poglądy i idee na tematy, o których mówią tytuły zbiorów: „O pokojowym współistnieniu” (jęz. angielski, francuski, hiszpański, arabski, japoński, hindi), „O jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego” (angielski, francuski, hiszpański, japoński, hindi i urdu), „Przebudzenie Azji” (angielski, francuski, hiszpański, arabski, japoński, hindi i bengali), „O emancypacji kobiet” (angielski, francuski, hiszpański, hindi, bengali), „Przeciw rewizjonizmowi” (angielski, hiszpański), „Zagadnienia budowy socjalizmu i komunizmu w ZSRR” (angielski, francuski, hiszpański), „O socjalistycznej ideologii i kulturze” (angielski, francuski, hiszpański, hindi).

Dzieła W. I. Lenina zostały wydane na terenie ZSRR w następujących językach obcych: angielskim — 4002 tys. egz., francuskim — 3.221,1 tys. egz., niemieckim — 1.254,7 tys. egz., koreańskim — 3.221,1 tys. egz., hiszpańskim — 2.546,9 tys. egz., polskim — 593,8 tys. egz., rumuńskim — 217,2 tys. egz., bułgarskim — 83,6 tys. egz., węgierskim — 136,2 tys. egz., arabskim — 396,8 tys. egz., bengali — 107,8 tys. egz., włoskim — 373,3 tys. egz., hindi — 202 tys. egz., japońskim — 73,6 tys. egz. (n)

Przed VI Dniami Kultury Beskidzkiej

PRZESZŁOŚCI WISŁY, jak zapewne i reżyzy miejscowości górskich, nie da się ująć w jeden schemat. Wszystko tu było. I ubóstwo skalistej góry, i bogactwo flory i fauny leśnej. Niski poziom cywilizacji i higieny mieszkańców, jak również wysoki poziom etyki i samogodnej kultury duchowej górali. Kwitnące życie pasterskie na hali, wysoko w górach, lecz również nieurodzaj, pożary, powodzie, lata głodu i niedostatku w dolinach. Pijaństwo, niszczące chłopstwo, i jednostki wybitnie uzdolnione wśród ludu, którym ówczesny system rządów i niski stan oświaty nie pozwalały wyjść za „opłotki”.

Wszystko było. Osobliwością największą tej wsi jest kilkakrotna zmiana szaty zewnętrznej i form gospodarowania „tubylców”. Przypomnijmy w skrócie historię wsi Wisły. Wiek XIII. Dziewicza puszcza, nie tknięta stopą człowieka. Wiek XV—XVI. Pierwsi osadnicy, włoścasy pastwice. Wiek XVII. Wzmocniona fala osadnictwa przez uciekinierów religijnych. Zmieszani z osiadłymi poprzednio drwalami i włościami pasterzami, dostawiają się do gospodarki szlacheckiej „Walachów”. Tak bowiem nazywano się w starych dokumentach Komory Cieszyńskiej górale Beskidu Śląskiego.

Wiek XVIII. Wyplenianie gospo-

darki szlachecko-pasterskiej przez gospodarkę rolną. Uprawa prymitywnych narzędziami skapel, nieurodzajnej ziemi. Brak zarobków, komunikacji ze światem. Wzmocniona fala emigracji za chlebem na Węgry (w początkach XIX) i do Ameryki (w początkach XX wieku).

Rok 1885. Etnograf i literat warszawski Bogumił Hoff buduje pierwszą wille „Warszawa”, osiedlając się w Wiśle na stałe. Syn jego Bogdan z dr Julianem Ochrowskim stawia szereg wili drewnianych dla gości, czyli letników z dalekiej Warszawy. Skromne początki polskiego letniska pod zaborem austriackim.

W roku 1911 przyjeżdża na lato około 300 letników, istnieje 20 wili. Dnia 4. VII. 1911 r. c. k. rząd krajowy w Opawie uznaje Wisłę za letnisko. Lata 1918 — 1939. Rozbudowa uzdrowiska. Powstają trzy największe i najważniejsze inwestycje, dające podwaliny pod dalszy rozwój uzdrowiska: asfaltowa droga główna, regulacja rzeki i kolej żelazna. Resztki gospodarki szlacheckiej i gospodarki rolna znajdująca się w zabytkach, zagospodarowującej uzdrowisko.

Murowane wille, o płaskich dachach, modnych w 20-lecie. Tu i ówdzie willa drewniana, w stylu zakopiańskim. Prywatny dom mu-

rowany o spadzistym dachu, pokrytym popielastą lub czerwioną dachówką. Uregulowana rzeka z bulwarem, basen kąpielowy i nowa szkoła podstawowa w Centrum, murowany zameczek prezydenta na Zadnim Groniu.

Lata 1945—1969. Okres 25-lecia

Od dziewiczej puszczy do nowoczesnego uzdrowiska

MARIA PILCH

Polski Ludowej. Zmiana uzdrowiska „elitarnego” i skromnego zarazem w nowoczesny kombinat wczasowy dla pracowników śląskiego przemysłu. Nowym typem gospodarowania staje się zarobek w przemyśle i uprawa skromnej działości rolnej. Powszechne zatrudnienie ludności.

Na stokach gór Jarzembkiej i Kamiennego wyrastają, jak grzyby po deszczu, wspaniałe dziełnice wczasowe, z ogromnymi komfortowymi hotelami, jakich nie powstydziłby się żaden najmocniejszy zagraniczny kurort. W miejscu, gdzie kłóli sobie w XIII w. Imko Wiślicka, legendarny założyciel wsi psstrągi i łosie, rozciąga się nowa nadrzeczna plaża, wysypiska żółtym płaskiem. Między drogą, a rzeką powstał

meo stoku gronia Skalkitego, zjawiała się w 25-lecie Igelitowa skocznia. U jej stóp, po drugiej stronie toru kolejowego, rozciągało się plac autobusowy. Najbliższe siedziby pierwotnego założyciela wsi Wisły, w budynku zabytkowym dawniej karczmy gminnej, otwarto regionalne Muzeum, obrazujące kulturę dawnych mieszkańców, beskidzkiej górali.

W pobliżu Malinki przy drodze do Czornego, wybudowano pierwszą zapórę wodną z malowniczym Domem Turystycznym PTTK. Na zaporze, w środku, wąski kanał, którym spływające wody spływają z romantycznym szumem w dół, po tzw. drabinie psitragowej, urządzonej specjalnie dla ryb, by w okresie tarła mogły po stopniach wyskakiwać w górę rzeki lub zeskakiwać w dół. Takie domy wypoczynkowe w dalszych partiach Wisły, jak Hutnik, „Gazownik”, „Energetyk” czy „Centrostal”, należało do niedawna do najpiękniejszych, muszą ustąpić palmy pierwszeństwa wspaniałym hotelom, jak „Halny”, „Smrek” i inne zbudowanym w roku 1968 na stokach gór Jarzembkiej. W roku 1969 Wisła przypomina zabudowę wyrywnymi stokami północno-wschodnimi w okolicach Centrum nalegające przed wojną uzdrowisko górskie Kryńce, ze sławną willą Jana Klepury „Patria”. Za jakiś czas zaskusie swym wyglądem i to uzdrowisko, gdy na stokach gór Jarzembkiej, Kamiennego i Bukowej stanie zespół dzielnic wczasowych Wisła — Centrum,

najbardziej nowoczesny i komfortowy zespół wczasowy kraju. Wisła to dziś wspaniałe uzdrowisko; pełne oświetlonych lampami rzeźbionymi arterii z mostem korolowym wili i domów prywatnych, sklepów i restauracji. Rząd ko polawi się wśród bujnej zieleni drzew i łąk szara, drewniana, biedna chata chłopiska. Coraz częściej wyrasta na jej fundamentach murowany domek, jasny i nowoczesny.

Niedaleko stacji kolejowej wznosi się czteropiętrowy blok spółdzielni mieszkaniowej. Pomyślano o usługach dla mieszkańców i o podstawie utrzymania dawnych rolników, zwierzętach domowych. Wybudowano nad rzeką blisko wylotu doliny Jaworzynki nowoczesny ośrodek weterynaryjny z leczniczą dla zwierząt.

W dolinie Kopydła stał piękny gmach Technikum Gospodarczego, przygotowywującego kierownicze kadry przyszłych ośrodków wczasowych. W r. 1968 oddano do użytku niemiecki wspaniały gmach nowoczesnego ośrodka zdrowia na „Ozie”. Lecz największą, najbardziej imponującą inwestycją Polski Ludowej jest, oprócz nowo wdrożonej kolei łączącej Wisłę ze Szczyrkami, ogromny zbiornik wodny budowany od dwóch lat w Wiśle-Czarnym. W otoczeniu leśnych szczytów górskich, z okolicznością asfaltowej szosy, z bezolepcznej od jeziora białej barustradą, pada on okolicą charakterystyczny alpejsko-szwajcarski z typowymi dla Szwajcarii jeziorami górskimi.

NAJLEPSI KOSZYKARZE



Chłopcy z Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego zostali mistrzami w Międzyszkolnej Lidze Koszykówki. Na zdjęciu: uczniowie Niżnikiewicza i Kubickiego odbierają dyplomy z rąk przewodniczącego PKKFT Janusza Kunisza. Drugi z prawej — trener zespołu mgr T. Kolder.

Dla uczczenia 25-lecia PRL ZMS-owcy na beskidzkich trasach

CIESZYN (x) Okręgowy Rajd PTTK i ZMS przy Cieszyńskiej Fabryce Narzędzi należał do tych imprez, organizowanych z okazji srebrnego jubileuszu Polski Ludowej, w ramach ogólnopolskiego konkursu krajoznawczo — turystycznego, realizowanego pod nazwą — „TURKUS”, który zasługuje na to, by znalazł jak najliczniejszy udział w kategoriach turystyki pieszej, motorowej i kolarskiej, przy czym poszczególne punkty wyścigowe do tej imprezy ustalono w takich miejscowościach, jak Zawoja, Sucha, Grodziec, Bażanowice, Wisła, Porąbka i Szyszak. Zakończenie rajdu nastąpiło w Wiśle, w Nowej Osadzie, w Domu Wycieczkowym PTTK „Nad Zaporą”.

Wzięło w nim udział 600 uczestników, którzy przybyli na trasę z różnych stron kraju. Zapoznali się oni nie tylko z pięknem Ziemi Cieszyńskiej, Bieleckiej i Żywieckiej, z urodą folkloru, obyczajowości mieszkanców mijanych wsi, z ludźmi tworzącymi już historię najnowszą, z osiągnięciami gospodarczymi i kulturalnymi mijanych ośrodków, ale także z bogatą historią, szczególnie lat okupacji, odwiedzając miejsca walk partyzanckich, pomniki i muzea, przeprowadzając rozmowy z ludźmi, którzy w tych warunkach o wolność brali bezpośredni udział. Do najprzyjemniejszych chwil należały jednak gawędy przy ognisku.

ku, przepiękne śpiewami i muzyką, prezentowanymi przez zespoły PTTK i ZMS z podbeskidzkich miejscowości.

Uczestnicy rajdu musieli wykazać się nie tylko umiejętnościami turystycznymi i krajoznawczymi, ale także wiadomościami z zakresu rozwoju ruchu turystycznego na Śląsku, o wzięło się z programem obchodów 60-lecia „Beskidu Śląskiego”. Wszystkie załogi, uczestniczące w rajdzie, otrzymały znaczki rajdowe, dyplomy oraz upominki, ofiarowane (dobry przykład dla innych zakładów pracy) przez kierownictwo CFN. Najcenniejsze nagrody przypadły tym zespołom rajdowym, które poza sprawnością turystyczną i znajomością Beskidów, mogły wykazać się dużą kulturą turystyczną, zdyscyplinowaniem oraz bezbłędnością odpowiedzi w pomysłowym konkursie „zgaduj-zgadul”.

Pilkarze Skoczowa grają dalej

SKOCHÓW (sb) Pilkarze Beskidu Skoczów grają dalej. W ubiegłą niedzielę spotkali się z drużyną rybnickiej klasy „A” Czarnymi Gorzyc. Mecz, mimo bardzo trudnych warunków terenowych, był ciekawym widowiskiem i zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Drużyna Beskidu wystąpiła w eksperymentalnym składzie. Bramki dla Skoczowa zdobyli: Niemiec i Foityn z rzutu karnego.

OGŁOSZENIA DROBNE

BYŁOK Leszek zgubił legitymację szkolną nr 218/56, wydaną przez Państwową Technikum Rolnicze w Międzywielu. g-746

DEIARSKA Teresa zgubiła leg. szkolną nr 2, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 1 — Wisła — Uzdrowisko. g-741

DEIARSKI Leszek zgubił leg. szkolną nr 83, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 1 — Wisła — Uzdrowisko. g-740

PIANINO marki niemieckiej — sprzedam. Jerzy Szalbut, Wisła — Malinowa 32. g-743

MOTOCYKL SHL 175 — sprzedam. Ustroń, 1 Maja 2. g-742

BAGAZOWKĘ „Warsaw — Pilska” stan bardzo dobry pilnie sprzedam. Rudolf Parchański, Cieszyń, Górny Chodnik 2. g-744

PARCELE budowlaną 0,40 ha zagospodarowaną w centrum Puńcowa — sprzedam. Karol Walczyński, Puńców 146. g-746

PARCELE z prawem zabudowy 10 arów w Wiśle — Malinowa, blisko drogi — sprzedam. Jerzy Szalbut, Drogomyśl 36 (Pudełkowiek). g-743

ZASTAWĘ — 750 sprzedam. Stan idealny. Wiadomość: Skoczów, Cieszyńska 2, tel. 746, od godz. 16 do 17. g-748

piłka nożna

CIESZYN (cz) Przed dwoma tygodniami zakończyli mistrzowskie boje piłkarze klasy A, zaś przed tygodniem drużyny klasy B i C. Na boiskach pozostały tylko zespoły ligi wiejskiej, które z końcem ub. miesiąca rozpoczły drugą rundę mistrzowską.

B-klasa

Plast przegrał z liderem

PSZCZYNA (cz) Nie udało się piłkarzom Plasta wyjazd do Parczyny, gdzie po ciekawym spotkaniu przegrali z liderem 1:3. Tym samym pogrzebali oni zupełnie szanse dogonienia wicelidera LZS Kozy, który nie zmarował okazji i wygrał u siebie z LZS Pogwizdów 3:0. Kolejny reprezentant naszego powiatu, Olimpia Golezów przegrała w Zabrzegu z tamtejszym LZS 1:3. Rezerwa Stali Cieszyń uległa wysoko LZS Studzionce 3:7. Nie powiodła się wyprawa piłkarzy Drogomyśla do Waplenicy. Ulegli oni miejscowej Pogoni 1:3. LZS Bestwina przegrał z LZS Miedźną 1:2. LZS Bestwina wygrał walkowerem z Leśnikiem Kobiór, LZS Kaniów pauzował.

Nie udało się więc piłkarzom cieszyńskiego Plasta wejść do klasy A. Kilka niefortunnych występów i strata cennych punktów pozabawiły ich upragnionego awansu. Po roz-

nej nieobecności w klasie A wraca do niej ponownie Iskra Pszczyzna — najlepszy bezspornie zespół. Jej partnerem będzie LZS Kozy, który dopiero w ostatnich meczach zapewnił sobie awans.

Klasę B opuszcza Leśnik Kobiór, który już wcześniej wycofał się z rozgrywek. Kto awansuje do klasy B, oprócz Beskidu Brenna, jeszcze dokładnie nie wiadomo. Jedno jest pewne, że walka rozstrzygnie się między LZS Górki, a LZS Kaczyce. Być może, awansują 4 zespoły, ale jest to uzależnione od tego, czy w przyszłym sezonie będą dwie klasy B, czy jedna.

A oto tabela końcowa

1) Iskra Pszczyzna	38	46	93:37
2) LZS Kozy	38	44	95:36
3) PIAST CIESZYN	28	40	87:35
4) Pogon Waplenica	28	36	50:41
5) LZS Bestwina	28	35	64:43
6) LZS Kaniów	28	32	49:40
7) LZS DROGOMYSŁ	28	31	85:52
8) STAL CIESZYN	28	30	43:54
9) LZS Zabrzeg	28	23	38:58
10) LZS Miedźna	28	22	39:67
11) OLIMPIA GOLEZÓW	28	21	42:66
12) LZS Studzionka	28	20	58:32
13) LZS Bestwinka	28	16	37:73
14) LZS POGWIZDÓW	28	13	23:74
15) Leśnik Kobiór	28	9	22:79

awansu mają Górki, które zdobyły tyle samo punktów, co Kaczyce, ale muszą rozegrać jeszcze zaległy mecz.

W ostatnich meczach mistrzowskich padły następujące wyniki: LZS Beskid Brenna wygrał z LZS Kończyce Wielkie 4:1. Takim samym wynikiem zakończył się pojedynek Kolejarz Zebrzydowice — LZS Bąków (4:1). LZS Kaczyce rozgromił LZS Pruchna 6:0, a LZS Zabłocie — Piast II Cieszyń 7:3. LZS Dąbrowice zdobył dwa punkty w meczu z LZS Iskrzyca 2:0. Niespodzianką jest zwycięstwo LZS Markowice z Kończykami Małymi 4:3. Spotkanie LZS Górki — LZS Hańkach zakończyło się remisem 1:1.

TABELKA

1) Beskid Brenna	36	41	73:22
2) LZS Kaczyce	36	35	94:51
3) LZS Górki	25	35	71:45
4) LZS Kończyce M.	25	35	68:43
5) LZS Zabłocie	25	35	75:31
6) LZS Markowice	26	26	56:52
7) LZS Dąbrowice	26	24	65:72
8) LZS Hańkach	26	24	50:65
9) Piast II Cieszyń	26	23	56:64
10) LZS Zebrzydowice	26	22	53:51
11) LZS Pruchna	26	18	47:65
12) LZS Kończyce W.	25	15	36:74
13) LZS Iskrzyca	26	15	33:64
14) LZS Bąków	26	14	39:68

C-klasa

Brenna już w B klasie

BRENNA (cz) Po rocznej nieobecności w klasie B piłkarze Beskidu Brenna wracają do niej ponownie. Byli w mistrzostwach klasy C powiatu cieszyńskiego na pewno najrozwiniętszym zespołem. Nie było dla nich straconych punktów. Wygrali mecz wyjazdowy u najgroźniejszych przeciwników. Słusznie należy im się awans do klasy B. Kto będzie partnerem Beskidu Brenna, jeszcze nie wiadomo. LZS Górki ma do końca mistrzostw jeszcze jedno spotkanie z LZS Kończyce Wielkie. Ostatnio wygrał walkowerem z najgroźniejszym rywalem, LZS Kaczyce. Kierownictwo klubu z Kaczyce tłumaczy, że nie otrzymało zawiadomienia o terminie spotkania z LZS Górki. Ma zamiar wystosować protest do Podokręgu PN o potwierdzenie meczu. O ile dojdzie do tego pojedynku, zdecydowanie o tym, kto oprócz Brennej wchodzi do klasy B. O ile nie będzie natomiast spotkania, największe szanse

TKKF Jasienica mistrzem

BIELSKO (sb) Piłkarze klasy „C” grupy bieleckiej zakończyli mistrzowskie rozgrywki. Wynik ostatniego kolejkę spotkań przedstawia się następująco: LZS Jaworze — Beskid II Skoczów 5:3, BKS II Bieleśko — TKKF Jasienica 3:2, Górnik II Czechowice — LZS Halców 5:1, Beskid II Bieleśko — Cukrownik II Chybie 3:0 w o.

Końcowa tabela rozgrywek

TKKF Jasienica	16	25	49:18
BKS II Bieleśko	16	22	46:32
LZS Jaworze	16	21	54:30
Beskid II Skoczów	16	20	40:27
LZS Wilkowice	16	14	44:38
Górnik II Czechowice	16	14	37:40
Beskid II Bieleśko	16	12	38:53
LZS Halców	16	12	34:53
Cukrownik II Chybie	16	4	15:49

liga wiejska

CIESZYN (kb) Niespodziewanie wysokie wyniki przyniosła rozegrana w ostatnią niedzielę siódma kolejka rozgrywek Ligi Wiejskiej. Użytkowane rezultaty:

GRUPA I: LZS Dąbrowice — LZS Zamarzki 6:3, LZS Markowice — LZS Dąbrowice 3:0, LZS Kończyce Wielkie — LZS Hańkach 4:3.

CEMENTOWNIA „GOLESZÓW” w Golezowie

zatrudni natychmiast:
EKONOMISTĘ względnie
TECHNIKA
do działu zaopatrzenia
Blizszych informacji udziela dział zatrudnienia cementowni.
kr102

Mistrzostwa w pływaniu

CIESZYN (cz) Ponad 50 zawodników i zawodniczek wzięło udział w pływackich mistrzostwach powiatu cieszyńskiego, których organizatorem byli: PKKFT i KS Stal.

A oto wyniki:

DZIEWCZĘTA MŁODSZE

50 m st. dowolnym — Czesława Kowalska 0:54,0 (SP-1), 50 m st. klasycznym — 1) Czesława Kowalska (SP-1) — 0:54,0, 2) Jadwiga Szewska (SP-4) — 1:08,4, 3) Alicja Flich (Wiśla) — 1:14,0.

DZIEWCZĘTA STARSZE

50 m st. dowolnym — Danuta Kukuczka (TB) — 0:51,1, 50 m st. grzbietowym — 1) Irena Puzoń (ZSZ C-n) — 0:54,0, 2) Danuta Kukuczka (TB) — 1:03,0, 3) Renata Kuczyk (SP-1 C-n) — 1:03,2.

CHŁOPCY STARSZY

100 m st. dowolnym — 1) Franciszek Mosparz (TB) — 1:04,2, 2) Henryk Jurca (SP-2) — 1:19,0, 3) Bronisław Koral (Stal) — 1:24,8.

103 m st. grzbietowym — 1) Franciszek Mosparz (TB) — 1:20,1, 2) Bronisław Koral (Stal) — 1:40,0, 3) Edward Gellen (SP-3 C-n) — 1:42,0.

103 m st. klasycznym — 1) Franciszek Raska (Stal) — 1:35,0, 2) Zdzisław Szopa (ZSZ) — 1:42,0, 3) Czesław Skrzypczak (Stal) — 1:43,2.

CHŁOPCY MŁODSI

50 m st. dowolnym — 1) Janusz Kowalski (SP-1 C-n) — 0:55,0, 50 m st. grzbietowym — Janusz Kowalski — 1:34,0.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA SZKÓŁ ŚREDNICH

1) Technikum Budowlane Cieszyń — 32 pkt, 2) ZSZ Cieszyń — 22 pkt, 3) Technikum Rolnicze C-n — 15 pkt, 4) LO-2 Cieszyń — 8 pkt.

SZKOŁY PODSTAWOWE — 1) (SP-1) Cieszyń — 53 pkt, 2) SP-5 — 35 pkt, 3) SP-4 — 23 pkt.

Zwycięskie zespoły otrzymały puchary, przeznaczone ufundowane przez PKKFT, a zawodnicy pamiątkowe dyplomy.

WICEMISTRZOWIE TURNIEJU „DZIKICH DRUŻYN”



CIESZYN (cz) Nierzywnym zainteresowaniem cieszył się tegoroczny turniej „dzikich drużyn” organizowany przez ZP ZMS, redakcję naszego tygodnika i PKKFT. Prawie na każdym meczu gromadziła się spora grupa najmłodszych kibiców. Przyjeżdżali z odległych wiosek, aby dopinguować swoich kolegów. Nie brakło wśród kibiców i dziewcząt.

W ub. numerze prezentowaliśmy mistrza turnieju Beskid Lesznej Górna, teraz przedstawiamy wice-

spół ten pokonał w drodze do Hali Spartakiada Budnik 3:0 w o. Wicemistrzami z Bażanowice 3:1 Mechanika Cieszyń 2:1, a w finale uległ Beskidowi z Łasnej 0:2.

A oto skład, w jakim piłkarze z Dębowa zdobyli wicemistrzostwo (na zdj. od lewej): Józef Grybek, Henryk Kruczek, Wiesław Wapiennik, Aleksander Marek, Tadeusz Michnik, Leszek Pawłowski, Andrzej Czerny, Piotr Nawrat, Stanisław Konieczny, Jan Kałuża i Karol Brudny.

Fot.: Paweł Czupryna

Międzyszkolna spartakiada

CHYBIE (cz) Z udziałem prawie 300 zawodniczek i zawodników odbyła się na stadionie „Cukrownika” Międzyszkolna Spartakiada Szkół Podstawowych rejonu Chybia. Impreza ta przeprowadzona została z okazji odbywającego się Karnawału Młodociągu uczczenia 25-lecia PRL.

Uczestnicy spartakiady brali udział w następujących konkurencjach: sztafeta 4x60 m, trójbój (bieg na 60 m, rzut piłką palantową, skok w dal), przelaganie liny, dwa ognie i piłka nożna.

A oto wyniki:

TRÓJBÓJ LEKKOATLETYCZNY

Dziewczęta, grupa młodszą — 1) Maria Faruga (SP-2 Chybie) — 174 pkt, 2) Mirosława Moj (SP-Strumień) — 167 pkt, 3) Mirosława Fojcik (SP-Mnich) — 167 pkt.

Dziewczęta, grupa starsza — 1) Waleria Francuz (Strumień) — 193 pkt, 2) Helena Hudziec (Zaborze) — 187 pkt, 3) Elżbieta Bujok (Mnich) — 168 pkt.

Chłopcy, grupa młodszą — 1) Bronisław Niedoba (SP-1 Chybie) — 147 pkt, 2) Henryk Staniek (Mnich) — 140 pkt, 3) Stanisław Żur (SP-1 Chybie) — 146 pkt.

Chłopcy, grupa starsza — 1) Stanisław Głabek (Zaborze) — 219 pkt., 2)

Jan Stoklosa (Drogomyśl) — 214 pkt, 3) Karol Orawski (Drogomyśl) — 188 pkt.

Punktacja ogólna trójbój: 1) SP-Strumień — 2430 pkt, 2) SP-Mnich — 2339 pkt, 3) SP-Zaborze — 2339 pkt.

SZTAFETA 4x60 DZIEWCZĄT — 1) SP-Strumień — 35,0 sek, 2) SP-Mnich — 36,0 sek, 3) SP-1 Chybie — 37,0 sek.

SZTAFETA 4x60 CHŁOPCÓW — 1) SP-Strumień — 32,0 sek, 2) SP-Drogomyśl — 32,2 sek, 3) SP-Mnich — 33,0 sek.

Wyniki obu sztafet — 1) SP-Strumień — 24 pkt, 2) SP-Mnich — 16 pkt, 3) SP-1 Chybie — 14 pkt.

DWA OGNIĘ DZIEWCZĄT — 1) SP-1 Chybie — 14 pkt, 2) SP-Strumień — 13 pkt, 3) SP-Mnich — 10 pkt; chłopcy — 1) SP-Zaborze — 13 pkt, 2) SP-Mnich — 12 pkt, 3) SP-1 Chybie — 10 pkt.

Przelaganie liny — 1) SP-1 Chybie — 14 pkt, 2) SP-Strumień — 12 pkt, 3) SP-Mnich — 10 pkt.

W spartakiadzie, której organizatorami byli: Rada Zakładowa Cukrowni „Chybie”, Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej przy Cukrowni oraz nauczyciele, startowali zawodnicy i zawodniczki z dwóch chybickich szkół oraz ze szkół podstawowych Strumienia, Drogomyśla, Mnicha, Zabłocia i Zaborza.

Lekkoatleci Stali w Gdyni

GDYNIA (cz) Odbyły się tu niedawno Mistrzostwa Młodzieżowe Polskiej Federacji Stal w lekkiej atletyce, w których startowała również Stal Cieszyń.

Nasza ekipa, choć nieliczna, spisła się bardzo dobrze. Zbigniew Grybów, zd. w. dwukrotnie mistrzostwo Polski — w dysku, wynikiem 51,78 i kuli — 14,80. Ponadto żużlowy sukces zanotowała na swoim koncie Anna Pszczołka, zdobywając w rzucie oszczepem wice-

mistrzostwo Polski wynikiem 36,12. Ta sama zawodniczka była osma w dysku — 30,28. Kazimierz Węglarz zdobył 6 miejsce w trójkoku wynikiem 12,89 oraz 8 lokatę w skoku w dal — 6,26.

W punktacji zespołowej nasz zespół uplasował się w ścisłej czwórce.

Pamiątki „Beskidu Śląskiego”

CIESZYN (x) Komitet Organizacyjny Obchodu 60-lecia zorganizowanego ruchu turystycznego na Śląsku Cieszyńskim zwraca się do byłych i aktualnych działaczy „Beskidu Śląskiego” oraz wszystkich innych osób, w których rękach znajdują się pamiątki, związane z tym ruchem, o przekazanie ich do Oddziału PTTK.

Pamiątki te pomogą w zorganizowaniu odpowiednich wystaw w kółach PTK, które winny je przygotowywać we własnym zakresie oraz do urządzenia centralnej wystawy w Cieszynie obrazującej dorobek turystyki polskiej w naszym regionie od jej założeń aż po dzień dzisiejszy.

Czwórmecz szachowy

CIESZYN (x) Rozegrany na Ryńku czwórmecz szachowy, jaki odbył się przy dużym zainteresowaniu publiczności na zakończenie sezonu przyniósł zwycięstwo skoczowskie-



mu Beskidowi. Na dalszych meczach uplasowały się drużyny: Cieszyński Piast, Doru Kultury i Cieszyńska i Sokoł z Czesławow. Doru Kultury. Niestety na starcie nie zjawili się drużyna Startu z Wiśły i Olimpii z Golezowa.

W cieszyńskim czwórmeczu brał udział po raz ostatni zasłużony meczysta skoczowski Beskid, założył celi sekcji szachowej i drugoletni działacz, Marian Bogusz.

Puchar zdobywa Hawlerzów

OSTRAWA (x) Tradycyjny turniej młodzików w piłce nożnej o węgrowy puchar zdobył w tym roku CSAD Hawlerzów. Turniej ten trwa od siedmiu lat. Faworem drużyna Hawlerzowa zdobyła ten puchar już po raz drugi wystarczy jeszcze jeden wygrany mecz, by przebiec on na jej własność. Młodociani piłkarze Hawlerzowa zaliczają się do czołówek młodzieżowych drużyn.

Budują nowe boisko

STRUMIEN (cz) Pełną parą przystępują prace przy budowie nowego stadionu sportowego w Strumieniu. Po zniwelowaniu terenu, drenarce i pomiarach przystąpi się do nawożenia ziemi z torfem. Ziemie planuje się zwozić z terenów zbiornika gozalkowskiego.

W br. zamierza się przygotować płytę boiska, a w roku przyszłym, rozpocząć budowę bleźni, trybun i pawilonu sportowego.

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W CIESZYNIE

przypomina rolnikom, że Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Strumień — Pruchna i Zebrzydowice — Kończyce

PROWADZĄ USŁUGI W ZAKRESIE ROZSIEWU WAPNA NAWOZOWEGO

a Strumień Pruchna ponadto ROZLEWU WODY AMONIAKALNEJ ROLNICY

TYLKO WŁAŚCIWE ZABIEGI AGROCHEMICZNE GWARANTUJĄ WAM WYSOKIE PLONY I OPLACALNOŚĆ GOSPODARSTWA.

Wszystkie Gminne Spółdzielnie naszego powiatu przyjmują zamówienia na.

● Dowóz nawozów sztucznych, ● materiałów budowlanych itp.

z magazynów GS bezpośrednio do gospodarstw chłopskich.

PZGS Cieszyń
kr101



INFORMATOR

Obejmuje okres od 5 do 11 lipca 1989 r.

MUZEJA

CIESZYN — ul. Rogera 6, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 236).

BESKIDZIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedziele i święta 10-12.

SZTUKI SAKRALNEJ — Istebna-Kubalonka. Wtorki, czwartki i soboty 15-18.

DZUR APTEK

CIESZYN: od 5 do 12 lipca br., dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 173 Pl. Londzina 1 (tel. 12-87).

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroniu, ul. i Maja 10 (tel. 159). Wisła-Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Paszczyńska 17 (tel. 37) — pełnia dyżury nocne i świąteczne. Zabrzydowice — bez dyżuru nocnego. Istebna-Centrum — nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

KWATERY i noclegi

USTRONI

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid”, Rynek 1, Pawilon Informacji oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedziele i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wycieczki.

WISŁA

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Gron”, Dom Zdrojowy (siedziba MRN) tel. 27-33, czynny codziennie 8-18, w niedziele i święta 8-16. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo. Ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzielami i świętami włącznie 8-20.

Punkt „IT” — Dom Turystyki, Wisła-Malinna. Czynny całą dobę. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

JAWORZYŃKA

Punkt „IT” — Klub „Ruch”, czynny 8-23, udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

KONIAKÓW

Punkt informacji turystyki z siedzibą PTK Koników 280, tel. 6. Czynny cały dzień, udziela informacji, załatwia noclegi, wyżywienie.

Punkt „IT” — szkoła nr 1 — współpracuje z MOSTiW „Gron”. Udziela informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRONI

STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czarotli (około 65 miejsc), tel. 328. Na białoczerwonym szlaku prowadzącym od górnej stacji wyciągu po przez szczyt Czarotli i Małą Czarotli do Ustronia.

PARKINGI STRZEŻONE: Ustroniu — Polana, koło dolnej stacji wyciągu na Czarotli, czynny codziennie, również w niedziele i święta w godz. 8-18.

Ustroniu Jaszowiec, czynny w niedziele i święta 8-18.

Ustroniu — obok „Wrzośu” przy ul. Świerczewskiego czynny w niedziele i święta 8-18.

WYCIĄG KRZESEŁOWY na Czarotli: Ustroniu — Polana, tel. 2501530. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.

GOPR — dyżury ratowników na dolnej i górnej stacji wyciągu na Czarotli, tel. 250.

PRZYSTANIE KAJAKOWE: Ustroniu — Polana, Ustroniu — Nadleśnictwo, Ustroniu — Centrum — wszystkie czynne 8-20.

BASEN KAPIELOWY: Ustroniu czynny codziennie 9-16, w niedziele i święta 9-19.

WISŁA

PARKING STRZEŻONY — Targowisko — czynny codziennie.

Ważniejsze telefony

CIESZYN
Pogotowie MO: 07, 41-08, 11-70.
Straż Pożarna: 06, 10-06.

WOLNYCH miejsc już niewiele

Obydwa nasze beskidzkie uzdrowiska: Ustroniu i Wisła posiadają już niemal pełny komplet wczasowiczów. W Ustroniu pozostało wolnych około 20 kwater 2 i 3-4-izbowych. W Wiśle ilość wolnych miejsc ocenia się obecnie na około 50. (g)

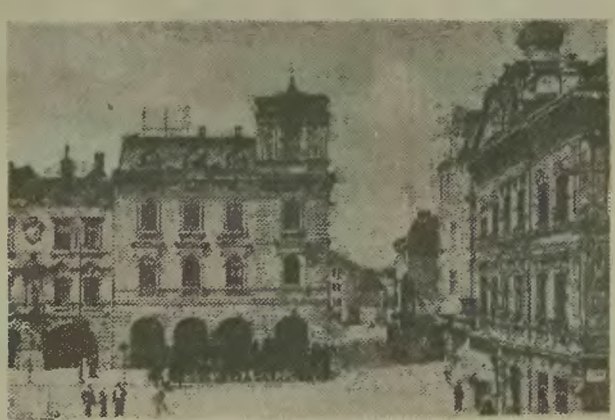
SCHRONISKO na Soszowie

Na Soszowie znajduje się schronisko, kierowane przez wiślański MOSTiW. Posiada ono 40 miejsc noclegowych i przeznaczone jest dla górskiego ruchu turystycznego. Zatrzymują się tutaj grupy młodzieżowe przebywające na obozach wędrownych, zbiorowe wycieczki, indywidualni turyści.

W schronisku obowiązuje chwalena zasada, że miejsca noclegowe służą dla krótkotrwałych postojów, najwyższe kilkunastu — tym samym więc nie ma tu tak częstego jak w innych schroniskach „blokowania” miejsc przez wczasowiczów. (g)

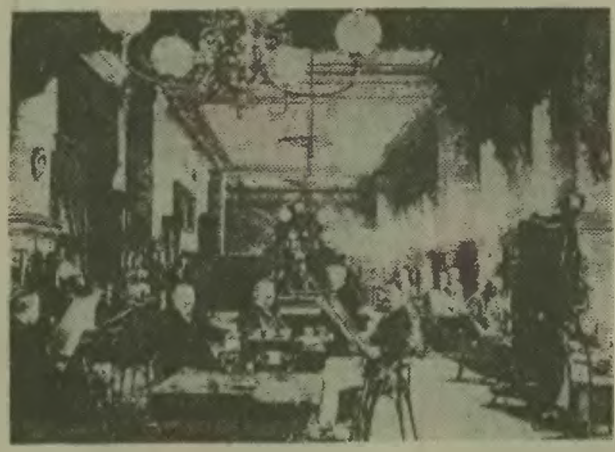
NADWIŚLAŃSKIE plaże

W Jaszowiec przygotowano na brzegu Wisły piękną, przestronną plażę. W przyszłości powstanie w pobliżu — naprzeciw nowej szkoły w Polanie — drugi plac plażowo-rekreacyjny. (g)



Z NASZEGO archiwum

Nietrudno zgadnąć, że ilustracja u góry przedstawia północno-zachodni narożnik Rynku z wlotem do ulicy Mennicznej oraz gmach, w którym mieści się restauracja „Centralna”. W latach dwudziestych naszego stulecia troska o klienta stała na dość wysokim poziomie, o czym świadczy fakt, że przed popularnym w Cieszynie lokalem gastronomicznym urządzono ogródek ze stolikami pod parasolami, otaczając go wysokim „murem” zieleń, ustawionym z roślin donicowych. Natomiast wierzchy się nie chce, że w „Centralnej” w tym samym okresie czasu i jeszcze wcześniej, klienci bez najmniejszego trudu otrzymać mogli, gazety i czasopisma, a także zagrać w bilard. Ilustracja poniżej przedstawia wnętrze restauracji „Centralna” z lat około 1920 roku. Reprodukcyjne wykonał Tadeusz Kopoczek. (k)



Pogotowie Rat.: 09, 10-24.
Postój taksówek: 18-00.
Dworzec PKS: 12-79.

SKOCZÓW

Posterunek MO: 213.
Pogotowie Rat.: 209.
Straż Pożarna: 08.230.
Postój taksówek: 441.
Dworzec PKS: 208.

WISŁA

Posterunek MO: 897.
Pogotowie Rat.: 25-58, 999.
Straż Pożarna: 098.
Postój taksówek: 24-30.
Dworzec PKS: 27-15.

UWAGA! Do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy repertuaru kin.

PROGRAM TYGODNIA

CIĘKAWSZE POZYCJE

KATOWICE

SOBOTA 6 LIPCA

10.00 „Śledztwo samurajów”, film japoński, 16.00 „Aktualności”, 16.30 Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1943, 17.00 Spotkanie z przyrodą, 17.25 Letnie zabawy — progr. estradowy, 18.35 Pegaz, 19.30 Monitor, 20.10 „Śledztwo samurajów”, film, 22.45 Wład. sportowe.

Wczasy „Gromady”

Zaczęły się już w Ustroniu wczasy „Gromady”. W lipcu przybyło 140 wczasowiczów, tyleż osób spędzi tutaj wczasy w sierpniu. (g)

„FAJFY” od osiemnastej

W Domu Kultury „Prądkówka” w Ustroniu zorganizowano 3 razy w tygodniu wieczorki taneczne dla młodzieży. Przez cały okres szkolnych wakacji, tj. w lipcu i w sierpniu odbywać się tutaj będzie w godzinach 18 — 21 szal taneczny. Starszym nie radzimy wstępować w szranki: młodzieżowe tańce wymagają sportowej wprost kondycji! (g)

SZLAKI CZEKAJĄ NA TURYSTÓW

PTTK przygotowało niemal wszystkie szlaki turystyczne do pełni sezonu. Odnowiono znaki na szlakach, oczyszczono trasy z pozostałości zimy: wywrotów, wiatro i śniegów, umocniono rozmaite ścieżki i rozchwyłane mostki. PTTK zapewnia, że można śmiało wyruszać w góry, bez obawy, że napotka się przeszkody nie do przebycia, lub zabłądzi z powodu braku oznakowania. (g)



WZOROWE stacje turystyczne

Na terenie naszego powiatu istnieje 14 stacji turystycznych PTTK, dysponujących ogółem 600 miejscami. Niektóre z nich posiadają wysoki standard usług. Do takich należą: „Bucznik” w Istebnej, prowadzony przez Jędrzeja Kawulokę, „Leśny Gród” w Wiśle — Czarnem, którego gospodarzem jest Gustaw Cieślak, „Podhalanka” w Wiśle — Nowej Osadzie, administrowana przez Annę Cysł oraz stacja Elżbiety Śmieci w Nierodzimiu, nad Wisłą.

Wszystkie te placówki oferują turystom dobrą kuchnię oraz wygodne noclegi. (x)

SMACZNIE i tanio...

„Hędzie można już wkrótce zjeść w harze mlecznym w Ustroniu. Wyszuchane zostały nareszcie próby mieszkańców i wczasowiczów — w połowie lipca nastąpi otwarcie nowej placówki. Zlokalizowano ją w samym centrum miejscowości w budynku zajmowanym przez restaurację „Beskid”. (g)

HOTEL „Turysta”

W Ustroniu w dniu 1 lipca, oddany został do użytku hotel „Turysta”. Obiekt ten ma bogatą historię: ongiś był hotelem „Kuracjnym”, przez pewien czas służył za lokal zastępczy władzom miejskim, a po odnowieniu okazałego ratusza i przeprowadzeniu odcinania do właściwej ich siedziby, oddany został do dyspozycji MOSTiW. Przeprowadzono w budynku generalny remont i przebudowę — nowo oddany hotel posiada 50 miejsc, ma komfortowe wyposażenie, w każdym pokoju znajduje się umywalka z ciepłą i zimną wodą.

Hotel cieszy się będzie na pewno dobrą renomą, jeśli nie zaskoczy tej opinii sąsiad z parteru: restauracja „Parkowa”. Nocne krzyżówki nie należą wszak do pożądanego folkloru, tym bardziej w hotelu turystycznym... (g)

KURSY pływania

Na ustroniskim basenie nie pływający mogą nauczyć się sztuki, natomiast wszyscy, którzy opanowali pływackie arkana, mogą uzyskać dokument, uprawniający do wypożyczania kajaków, pływania jako załoga żagłówek itp.

Kursy pływackie organizowane są przez MOSTiW, można także zgłosić swą chęć nauki u ratowników-instruktorów. U nich także zdać się egzamin, uprawniający do otrzymania karty pływackiej. (g)

AUTOSTOPEM przez Polskę

W lipcu wyruszy z Cieszyna w podróż po Polsce autostopowa grupa młodzieży ZMS. Młodzi turyści podejmują swą misję w wyprawie w ramach konkursu „Szlakiem Polski Ludowej”. Mają oni zamiar odwiedzić szereg miejscowości w Polsce centralnej, zapoznając się z osiągnięciami ostatniego 25-lecia PRL.

Celem wyprawy będzie również propagowanie piękna na Ziemi Cieszyńskiej wśród autostopowiczów i mieszkańców tych miejscowości, gdzie zatrzymywali się będą młodzi podróżnicy. (x)

JEDEN z wyława — film prod. pol. 16.35 „Aktualności”, 17.00 Teleferie, 16.30 Program z cyklu: „Tradycja i współczesność”, 18.45 Wschodnia TV, 20.05 Festiwal Teatrów Dramatycznych: Tirsio di Molino — „Zielony gil” (komedia hiszpańska), 21.40 „Światło-wid”, 22.10 PKF, 22.20 „Śmierć Fedry” — nowela filmowa prod. franc. 22.45 Dziennik TV.

CZWARTEK — 10 LIPCA

13.00 Matematyka w szkole — „Wprowadzenie w dedukcyjną geometrię”, cz. II, 16.45 Program dnia, 17.00 „Nie tylko dla pań”, 17.30 „Aktualności”, 17.35 „Stawka na życie”, 18.05 „Szlakiem Wielkich Przemian: Stocznia”, 18.35 „Mongolia” — film prod. mong. 19.00 Przemówienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej, 19.30 „Dobranoc”, 20.05 Włoczoży w Łazienkach”, 20.35 „Spotkanie w Genewie” — film fab., cz. I, 21.30 „Rozmowy o księżkach”.

PIĄTEK — 11 LIPCA

10.00 „Spotkanie w Genewie” — film, 16.35 „Aktualności”, 17.00 Teleferie, 16.30 „Stawka — nowoczesność”, 18.05 Włoczoży w Łazienkach”, 20.05 Włoczoży w Łazienkach”, 20.35 „Spotkanie w Genewie” — film fab., cz. II, 22.10 Dziennik TV.

UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

NIEDZIELA 6 LIPCA

8.30 ZSRR w obiektywie kamery, 9.30 Opowieści o starych mistrzach, 10.05 Moda i muzyka, 10.35 „Wielka wyprawa”, film (Stawka większa niż życie), 11.30 Bawcie się z nami, 12.30 Gdańsk — Leningrad, 14.00 Teleturniej, 15.05 „Ojciec i syn” — film, 16.35 Klub recenzentów, 16.10 Spotkanie z pisarzem, 16.40 Teatr TV A. Musset „Barberyna”, 17.45 „Czas wyboru”, rep., 18.15 „Teatrzyk jednego satyryka” Jerzy Jurandot i jego goście, 20.05 Włoczoży w Łazienkach, 20.35 „Spotkanie w Genewie”, film, ang., 21.30 PKF, 22.00 „Klub profesora Tutki” — film, 22.15 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK — 7 LIPCA

16.35 „Aktualności”, 17.00 Film z serii: „Opowieści ze świata zwierząt”, 17.25 „Echo stadionu”, 17.45 Studio piosenek TV Katowice, 18.05 „Eureka”, 18.40 Szlakiem wielkich przemian: „Młosteczko Śląskie”, 20.05 Festiwal Teatrów Dramatycznych: Mikołaj Gogol — „Rewizor”, 22.10 Panorama literacka.

WTOREK — 8 LIPCA

10.00 „Śledztwo samurajów” — film, prod. japoński, 17.00 „Aktualności”, 17.15 TV Ekran Młodych, 20.05 Szlakiem Wielkich Przemian: „Zielona”, 20.35 „Śledztwo samurajów” — film prod. japoński, 22.10 Dziennik TV.

ŚRODA — 9 LIPCA

8.15 Matematyka w szkole — „Wprowadzenie w dedukcyjną geometrię”, 10.00 „Historia

Zapominalscy?

PKP zapomniało o swych umowach i przyrzeczeniach, jakie od lat daje władzom miejskim Ustronia. Zapomnieniem otoczono nieporządek panujący na dworcu PKP i w jego najbliższej okolicy, nie pamiętają również władze kolejowe o tym, że zaplanowały przebudowę przejazdów kolejowych. Brak dbałości o te przejazdy doprowadził do fatalnego wprost stanu — restry samochodów aż jeżdżą, gdy po konuje się tor przeszkód, zwany w świecie cywilizowanym „kolejowym przejazdem”.

Równy rok temu zamieściłmy notatkę podobnej treści, nie uzyskując na temat słowa odpowiedzi. Ile lat jeszcze PKP zamierza milczeć i zapominać?... (g)

KONIAKÓW ZAPRASZA NA WZASY



Uroczę są zakątki Ziemi Cieszyńskiej, szczególnie Koników. Na zdjęciu: panorama Konikowa, centrum z widokiem na dom ludowy. Fot.: Stanisław Czeranowicz

BĘDZIE autokar, będą wycieczki

Pospieszyła z pomocą ustroniskiemu MOSTiW pokrewna instytucja: „Gromada”. W najbliższych dniach przekaże ona swą autokar na dwa miesiące do dyspozycji ustroniskiej placówki.

Rozwiązany zostanie w ten sposób trudny problem obsługi turystycznej większych ośrodków wczasowych, takich jak na przykład Jaszowiec.

Po otrzymaniu autokaru MOSTiW będzie organizował liczne wycieczki do atrakcyjnych miejscowości Beskidu Śląskiego — a tym samym realizuje życzenia i postulaty od kilku już lat zgłaszane przez licznych wczasowiczów. (g)

SPACERKIEM po Beskidzie

ILE JEST TAKICH szlaków, jak ten właśnie, prowadzący przez jaworzynkowskie kopce i kopieciki, przez rozkopytane doliny, do których rzadko dociera turysta. Takich szlaków ma sama Jaworzynka kilkanaście, a może i więcej. Biegają przez „dwory”, zachowujące ciekawą obyczajowość, dają okazję zapoznania się z bogatymi tradycjami w zakresie sztuki ludowej, stwarzają okazję do rozmowy z tzw. „ciekawymi ludźmi”

JAWORZYŃKOWSKIE szlaki

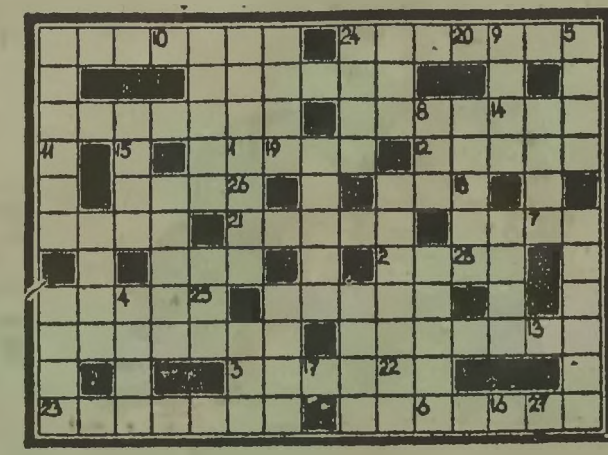
typu „ujoa” Motyki i temu podobnych. Warto jednak przypomnieć, że wędrowanie tymi szlakami wymaga (chodzi o turystów spoza naszego powiatu) specjalnych zezwoleń. Przepiękne są widoki z Szyrokiego, Stefanki, Siwoniowskiego, Śliwkul, Kiczor i Trojaski, wspaniałe spacerki nad Czadeczką, tocząca swe wody do Morza Czarnego, niezapomniane stają się chwile spędzone wśród letnich gości na Zapasieckach, stanowiących naturalny trakt w drodze do Zwardonia.

Wszelkich informacji o możliwościach poznawania wrocznej Jaworzynki udzieli punkt it w „Ruchu”, znajdujący się w centrum tej wsi. (x)

Krzyżówka

Do zamieszczonego diagramu wpisać należy podane wyrazy tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Następnie poprzeczne uszeregowanie liczb od 1 do 28, wraz z odpowiadającymi im literami, odczytać rozwiązanie.

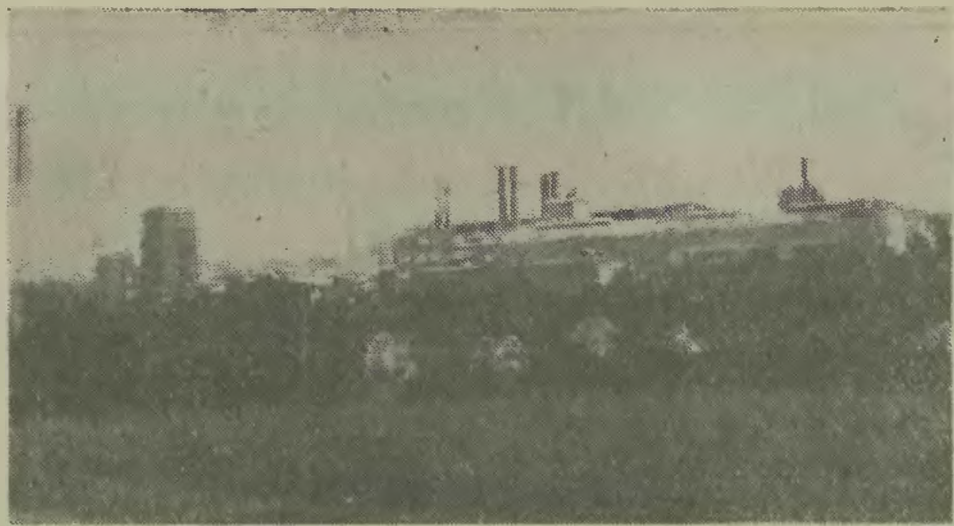
Nagrody otrzymują:
Tadeusz Pietrzycki — Kaczyce G. Anna Pekar — Cieszyń, Erwin Hercyk — Ustroniu, Hermanice, Tadeusz Szajer — Ochaby W., Edward Broł — Komprachcice, Karol Kozłowski — Skoczów, Jerzy Stee — Ustroniu, Alicja Jasurkowska — Wisła Malinka, Sylwester Soszka — Pleszcze, Janusz Walica — Hezłach, Józef Chmiel — Marklowice, Erwin Muras — Skoczów, Florian Pietrzyk, Adam Krzywoń, Władysław Kołodziej, Bolesław Guzowski, Jolanta Felic, Krzysztof Szolter, Mieczysław Okorowski i Zofia Kiszka z Cieszyna.



Kombinat gastronomiczny w Skoczowie

SKOCZÓW (cz) W najbliższych latach miasto doczeka się kombinatu gastronomicznego, który planują wybudować u wlotu ul. Cieszyńskiej do Rynku Beskidzkie Zakłady Gastronomiczne.

Na parterze znajdować się będzie bar szybkiej obsługi i bar mleczny natomiast na parterze urządzone zostaną wytwórnia kawiarnia. Na drugim piętrze rozmieszczą BZG swoje biura.



TYGODNIK • NAKŁAD 16.291 • CENA 1 ZŁ



GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 28 (684) • 13 LIPCA 1969 R. • ROK XV

Delegacja Azerbejdżanu na Podbeskidziu

CIESZYN (n). Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przybyła niedawno do Podbeskidzia 34-osobowa delegacja Azerbejdżńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej pod przewodnictwem ministra oświaty Azerbejdżńskiej SRR M. M. Mischkade. W skład delegacji wchodził również

I sekretarz Komitetu Rejonowego KPZR Azerbejdżanu E. B. Kierimow oraz 22-osobowa orkiestra kameralna Radia i Telewizji Azerbejdżńskiej SRR pod dyktando Żajewa. Pozostali członkowie to działacze kulturalni i oświatowi Azerbejdżanu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Rozpoczynają się obchody ŚWIĘTA ODRODZENIA

CIESZYN (n). Już tylko kilka dni dzieli nas od 25-letniej uroczystości historycznego MANIFESTU Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Dobiegają końca przygotowania do godnego uczczenia tego doniosłego dla całego narodu jubileuszu.

W najbliższym tygodniu rozpoczynają się oficjalne uroczystości w niektórych miastach i gromadach powiatu, jak również w za-

kładach pracy i instytucjach. Dnia 18 bm. uroczysta sesja połączonych rad narodowych miasta i gromady odbędzie się w parku nad Wisłą w Skoczowie. Przewiduje się referat przewodniczącego Prezydium MRN oraz część artystyczną w wykonaniu przebywających tu na koloniach dzieci. Początek o godz. 17.00.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Czyn 25-lecia PRL

Coraz więcej zrealizowanych zobowiązań

CIESZYN (n) JUŻ NIEWIELE DNI POZOSTAŁO DO WIELKIEGO ŚWIĘTA CAŁEGO NASZEGO NARODU. 25-LECIE HISTORYCZNEGO MANIFESTU LIPCEWEGO PKWN. ATMOSFERĘ PRZYGOTOWAŃ DO CWIERC-WIECZA WŁADZY LUDOWEJ OBSERWUJE SIĘ M. IN. W ZAKŁADACH PRACY, GDZIE TRWA REALIZACJA CZYNÓW PRODUKCYJNYCH I SPOŁECZNYCH PODJĘTYCH W ODPOWIEDZI NA APEŁ HUTY „WARSZAWA”.

NOWE TECHNOLOGIE

CIESZYN (n). Oprócz czynu produkcyjnego, którego wartość wyniosła 1.330.000 zł, załoga Cieszyńskich Zakładów Wyróbów Galaneryjnych „Rogorapla” podjęła szereg zobowiązań, których wartość trudno wyliczyć. Postanowiono na przykład opracować technologię frezowania młotków

do pełnych automatów i technologii obróbki elektrolizacyjnej matryc do wykończenia na elektrodach, zradiofonizować hale produkcyjne oddziału „B” przy ul. Michejdy, wykonać ogrodzenie oddziału „A” przy ul. Dzierżyńskiego itp.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Odnaczenia dla spółdzielców

CIESZYN (x). Z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i spółdzielczych odbyła się w Teatrze im. A. Mickiewicza uroczysta akademii z okazji 47 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Po zagaleniu, dokonanym przez kierownika Franciszka Rybickiego, głos zabierał m. in. sekretarz KP PZPR, tow. Z. Krajewski, dziękując spółdzielcom cieszyńskim, w dniu ich święta, za duże osiągnięcia uzyskane tak na polu gospodarczym, jak i w dziedzinie społecznej działalności. Z kolei obszerne przemówie-

nie okolicznościowe wygłosił znany działacz społeczny, Józef Pilch z Ustronia, po czym nastąpił akt dekoracji zasłużonych spółdzielców.

Odnaczenia zostali z WSS Oddział „Konsum Robotniczy” w Cieszynie: Józef Łosewicz, Bronisław Krzyżem Zasług oraz odznaka „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”. Cecylia Bilko, Joanna Baron, Antoni Gwoliński, Rudolf Sierkierka i Stanisław Zabawska.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Ambitny plan rekonstrukcji

Druga młodość goleszowskiej »staruszkii«

GOLESZÓW (n) NAJBLIŻSZE LATA PRZYŃIOSĄ POWAŻNĄ ROZBUDOWĘ I REKONSTRUKCJE CEMENTOWNI „GOLESZÓW”. ZASŁUŻONA I WYSLUŻONA „STARUSZKA” PRZEJDZIE GRUNTOWNĄ KURACJĘ ODMŁADZAJĄCĄ, DZIĘKI KTOREJ NASTĄPI WZROST PRODUKCJI I WYDAJNOŚCI ORAZ POPRAWA WARUNKÓW PRACY ZAŁOŻY.

MODERNIZACJI ULEGNĄ DWA PODSTAWOWE CIĄGI PRODUKCYJNE, A MIANOWICIE PRZYGOTOWANIE SUROWCA I WĘGLA. OBYDWA ZOSTANĄ CZĘŚCIOWO ZMECHANIZOWANE I ZAUTOMATYZOWANE.

Najważniejszą inwestycją będzie nowoczesny piec obrotowy o wydajności ponad 1.200 klinkieru na dobę, który zastąpi istniejące do tej pory, przestarzałe urządzenia tego typu. Istnieją projekty utworzenia z goleszowskiej cementowni, używając terminologii woj-

wykluczone, iż zakupi się urządzenia z zagranicy — najprawdopodobniej z ZSRR lub NRD.

W dowód korzyści, jakie przyniesie rekonstrukcja, jest przewidywany wzrost wydajności pracy, która ulegnie podwojeniu. Nastąpi też polepszenie jakości produkcji, dzięki czemu marka cementu z dotychczasowej „250-ki” ulegnie zmianie na „350”.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

PRZED VI DNIA MI KULTURY BESKIDZKIEJ

Imponujący przegląd dorobku ćwierćwiecza



WISŁA (ug). Już tylko tydzień dzieli nas od uroczystej inauguracji tegorocznych Dni Kultury Beskidzkiej. Organizatorzy podpisali ostatnie umowy, komisyjnie nadają podległym sobie sprawom ostatni szlif: wszystko musi przebiegać zgodnie z planem. Gospodarka miasta Wisły swoim optymizmem usiłują wpłynąć na pogodę — może aura da się zasugerować i będzie równie słoneczna?...

Uroczysta sesja PRN i

MRN rozpocznie się w niedzielę, 20 lipca, o godz. 10.30, w muszli koncertowej — z tą chwilą zainaugurowane zostaną również Dni Kultury Beskidzkiej, w tym roku szczególnie uroczyste i wyjątkowo bogate: stanowią przecież przegląd dorobku 25-lecia PRL w dziedzinie kultury ludowej i mecenatu państwa nad folklorem naszego regionu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Nad czym pracuje rada narodowa?

- FRONTEM DO POTRZEB TURYSTY
- INICJATYWA MIESZKAŃCÓW OWOCUJE... DROGAMI

CIESZYN (n). Prez. Pow. Rady Narodowej w Cieszynie oceniło m. in. na swym posiedzeniu w dniu 3 lipca sposób realizacji uchwały w sprawie przygotowania miejscowości wczasowo-turystycznych powiatu do sezonu letniego, jak również sposób wykorzystania czynów społecznych dla budowy i utrzymania dróg.

Jak wynika z informacji, przedłożonej Prezydium przez PKKFiT, przygotowano miejscowości wczasowo-

turystycznych do sezonu letniego uległo w roku bieżącym dalszej poprawie. MOSTY-WY w Wiśle i Ustroniu zwiększyły o 350 ilość miejsc noclegowych, wytyczono też kwaterę prywatną dla turystów zagranicznych. Bardzo starannie przygotowano tereny zielone w obydwu tych miastach, wiele do życzenia pozostawia natomiast czystość w parku miejskim.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

III Konferencja Naukowo-Techniczna SITR

Intensyfikacja produkcji drogą do rozwiązania problemu zbożowego

CIESZYN (n). W DNIACH 4 — 5 LIPCA OBRADOWAŁA W CIESZYNIE III KONFERENCJA NAUKOWO - TECHNICZNA ZORGANIZOWANA PRZEZ ODDZIAŁ POWIATOWY STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ROLNICTWA. TEMATEM KONFERENCJI BYŁA INTENSYFIKACJA PRODUKCJI ZBOŻ W POWIECIE CIESZYŃSKIM.

NA JEJ OTWARTY PRZYBYLI: CZŁONEK KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PARTII W KATOWICACH, I SEKRETARZ KP PZPR W CIESZYNIE TOW. ANTONI HUCZEK, SEKRETARZ ROLNY KP TOW. STANISŁAW ZĄBEK, KIEROWNIK WYDZIAŁU ROLNOGOSPODARSTWA WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KATOWICACH TOW. HENRYK ZIELIŃSKI, PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM PRN TOW. HENRYK GORGOSZ, ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM PRN TOW. GABRIEL SZTWEIŃSKI, PRZEDSTAWICIELE INSTYTUCJI ROLNICZYCH I ORGANIZACJI WSPÓŁPRACUJĄCYCH Z ROLNICTWEM. WZIELI RÓWNIEŻ UDZIAŁ W KONFERENCJI ROLNICY SPECJALIZUJĄCY SIĘ W PRODUKCJI ZBOŻ, JAK RÓWNIEŻ SŁUŻBA ROLNA GROMADZKICH RAD NARODOWYCH Z TERENU CAŁEGO POWIATU.

Przywitał obecnych prezes Oddziału Powiatowego SITR inż. Jan Mielch, po czym przemówienie wygłosił przewodniczący Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz.

W pierwszym dniu uczestnicy wysłuchali dwu referatów, a mianowicie mgr inż. Stanisława Ząbka, który omówił aktualny stan oraz perspektywy rozwoju produkcji zboż w powiecie cieszyńskim, oraz dr Kazimierza Gierata, który zajął się znaczeniem niektórych zagadnień agrotechnicznych w warunkach intensywnej gospodarki zbożowej.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Wkrótce małe żniwa

Rolnicy przygotowują się do „letniej gorączki”

CIESZYN (n). W miniony wtorek zebrał się pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN w Cieszynie tow. Gabriela Sztweńskiego na swym inauguracyjnym posiedzeniu Powiatowy Zespół do Spraw Koordynacji Akcji Żniwno-Omiotowej, by dokonać oceny dotychczasowych przygotowań do rolniczej „letniej gorączki”.

Warunki atmosferyczne — stwierdził kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium

PRN mgr inż. Jan Rduch — nie sprzyjały w bieżącym roku roślinom zbożowym. Długa zima i duże spadki temperatur w okresie przedwiosna, suchy maj oraz częste opady w czerwcu i z początkiem bieżącego miesiąca wpłynęły na nierówny rozwój zboż, co spowodowało, że żniwa rozpoczną się z około 2-tygodniowym opóźnieniem.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Cieszyńscy oszczędni gospodarni

CIESZYN (n) Na terenie Cieszyna i powiatu działa 8 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, nie licząc liczby punktów kasowych SOP, które znajdują się w takich miejscowościach, jak Brenna, Dębówiec, Konikow, Pruchna, czy Kończyce Wielkie.

Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe naszego terenu rozwijają z roku na rok bardziej ożywioną działalność, dowodem czego może być fakt, że tylko w ciągu 2 ubiegłych lat wkłady wzrosły o ponad 22 mln złotych.

SOP zapewniają swym członkom liczne korzyści, chroniąc pieniądze przed kradzieżą, zagubieniem i pożarem, zapewniając tajemnicę wkładów, udzielając różnego typu i przeznaczenia pożyczek.

Nie bez znaczenia są wypłacane oszczędzającym odsetki, których wysokość osiągnęła w ubiegłym roku ponad 2.400.000 złotych.



Bloki na Kaplicówce

SKOCZÓW (cz) Działająca w tym mieście spółdzielnia mieszkaniowa „Wspólnota” rozpoczęła budowę pięciopiętrowych bloków przy Czarnym Unosniku. Planuje się je ukończyć do 1973 roku. Podobne osiedle mieszkaniowe stanie na Górnym Borze (około 300 mieszkań).

Fot.: Paweł Czapryna



Kontakty kulturalne Polska — CSRS

CIESZYN (n). Czwierćwiecze władzy ludowej w naszym kraju spowodowało u naszych południowych sąsiadów wzmożone zainteresowanie wszystkimi dziedzinami polskiego życia, w tym również kulturą. Aktywną działalność rozwijają polskie placówki konsularne i kulturalne, a także powstałe w roku ubiegłym Towarzystwo Przyjaciół Kultury Polskiej w Czechosłowacji. Jego przewodniczącym jest profesor honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, kawaler Orderu Odrodzenia Polski, zasłużony polonista, tłumacz i historyk literatury polskiej prof. dr Karol Krejci.

W bieżącym roku jubileuszowym przewiduje się wie-

le polskich imprez muzycznych na terenie Czechosłowacji. Dnia 22 lipca, w rocznicę Manifestu Lipcowego PKWN, koncertować będzie w Pradze nasz Chór Chłopięcy pod dyktando Stefana Stuligrosza. W dniach od 16 do 21 bm. da on występ w Czeskim Cieszynie, Libercu i Mariáňskich Lázních.

Za miesiąc, w sierpniu, odbędzie się w tej ostatniej miejscowości festiwal chopinowski, organizowany przez Czechosłowackie Towarzystwo im. Fryderyka Chopina, powstałe w roku 1959. Tegoroczny festiwal będzie dziesiątym z kolei, a więc jubileuszowym.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

LISTY DO REDAKCJI

A co z resztą?

Swego czasu Wasz poczytny tygodnik (w ślad za Wami i „Dziennik Zachodni”) poinformował czytelników o otwarciu w Skoczowie Przychodni Specjalistycznej z gabinetami: okulisty, chirurga, ginekologa, fizjoterapeuty. Wiadomość ta niewątpliwie ucieszyła mieszkańców Skoczowa i okolicy, którzy dotychczas po poradę specjalistyczną udawali się do Cieszyna bądź też Ustronia.

Okazuje się jednak, że rzeczywistość jest inna. Przychodnię wprawdzie otwarto, sztydy wywieszono, drzwi stoją otworem, jednakże w środku — pustka i cisza. Czynny jest tylko gabinet ginekologiczny.

A co z resztą? Przecież lekarz tej specjalności nie nastawił złamanej nogi ani nie wystawił recepty na okulary...

S. P.

(Nazwisko i adres znane Redakcji)

W Dziwnowie „klawo” jest

Droga Redakcji!

Dzieci przebywające na kolonii „Kuzni Ustron” w Dziwnowie zasilają ci wiele podziękowań. Przybyliśmy nad morze jako jedni z pierwszych. Postanowiliśmy w czasie pobytu nad Bałtykiem uczcić 25-lecie Polski Ludowej.

Dzięki naszym wychowawcom, na kolonii czas mija nam bardzo szybko i atrakcyjnie. Z okazji 25-lecia Polski zorganizowali nam spartakiadę lekkoatletyczną, wysłuchaliśmy kilku prelekcji, urządziliśmy ognisko dla młodzieży, spotkaliśmy się z pisarzem marynistycznym Jordanem, wykonaliśmy prace społeczne, użyliśmy, urządziliśmy biwak z pieczeniem barana i byliśmy na wycieczkach. Zwiedziliśmy już Szczecin, Wolin i Kamień Pomorski oraz opłynęliśmy statkiem wyspę Wolin. Bardzo nam się to podoba. W upalne dni kąpielmy się w morskiej wodzie, ażeby jak najwcześniej przyswoić sobie Jod.

Tą drogą przesyłamy podziękowania dla Dyrekcji, Rady Zakładowej i Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Kuzni „Ustron” oraz dla Inspektoratu Oświaty w Cieszynie i naszych rodziców.

Mariola Gomola, Kazimierz Wawrzyk i Danuta Zmija

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Nieuzasadnione pretensje

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w odpowiedzi na notatkę „Tfu! nudności biega” pisał, że przedstawiciele Stacji przeprowadzili kontrolę Garmatni WSS przy ul. Szersznika 5 w Cieszynie.

Przeprowadzona kontrola nie potwierdziła zarzutów dotyczących notatki. Magazyn ziemniaków i jarek jest całkowicie zabezpieczony przed wniknięciem gryzoni poprzez szczelną betonową posadzkę, metalowe kratki we wszystkich otworach oraz całkowite szczelne, metalowe drzwi prowadzące do magazynu. Obecności gryzoni ani też ich śladów nie stwierdzono.

Kto jest właścicielem?

W odpowiedzi na notatkę pt. „Miećnie niesmak!” Wydział Przemysłu i Handlu PMRN pisał, że Dział Produkcyjny — Handlowy MHD przeprowadził w pierwszej dekadzie czerwca br. kontrolę Baru Miecznego w Cieszynie.

W wyniku kontroli stwierdzono złą jakość potraw i nieodpowiedni stan sanitarny, w związku z czym kierownik baru, ob. Partyka, ukarany został karą pieniężną w wysokości 500 zł za jakość potraw oraz 200 zł za nieodpowiedni stan sanitarny zakładu.

Potrzebne dalsze dochodzenia

W związku ze skargą Kazimierza Dzioba na obsługę w barze „Tempo” Wydział Przemysłu i Handlu PMRN w Cieszynie informuje, że w dniu 20 VI br. przeprowadzona została kontrola baru. Stwierdzono niedomiar wódek oraz wadliwie echowane kiełbaski. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Wojewódzki Inspektorat PIH w Katowicach. O ich wynikach powiadomi Wydział Redakcji po uzyskaniu wniosków pokontrolnych.

Nad czym pracuje rada narodowa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Lepsza jest niż w latach poprzednich komunikacja. Wisła uzyskała np. dogodne połączenie z Warszawą, nie udało się jednak wprowadzić do nowego rozkładu jazdy PKS bezpośrednich linii z Ustronia i Wisły do Katowic.

MOSTY w Ustroniu przygotował 2 ośrodki wypoczynku świątecznego, a mianowicie w Parku Kuracyjnym i nad Wisłą, dokąd kieruje się wszystkie wycieczki autokarowe i pociągi turystyczne. Niestety, nie została wysejszona ta sprawa rozwieszana w Wiśle, z uwagi na kłopoty z wykupieniem terenu. Posiada teren świątecznego wypoczynku również Brenna (naprzeciw restauracji GS), nie ukończono natomiast budowy parkingu w Nierodźmle (wykonawcą jest REDP w Skoczowie), ani plaży w Harbutowicach („wykonuje” ją od 5 lat MSD ze Skoczowa).

Stopniowej poprawie ulega informacja turystyczna. Oddział PTK w Cieszynie umieścił w Wiśle i Ustroniu 2 nowe plany (Beskidu Śląskiego, Cieszyńskiego Drukarńia Wydawnicza kończy natomiast druk czteroczęściowego folderu Wisły. Analogiczny folder Ustronia ukazuje się w sprzedaży pod koniec br. Na granicach powiatu, a mianowicie w Golaszowicach, Zbytkowie, Pogórze, Konikowie i na Przelęczy Salmopolskiej umieszczono 5 tzw. planów regionalnych, witających turystów na Ziemi Cieszyńskiej.

Aczkolwiek nie zaspokojono wszystkich potrzeb, zmiany na lepsze obserwuje się również w handlu i gastronomii. Mięso i pieczywo dostarczane są obecnie na terenie Wisły, Ustronia i Skoczowa we wcześniejszych godzinach rannych, zwiększyła się też częstotliwość dostaw do sklepów w ciągu dnia. Wyroby garmazeryjne dostarczane są przez kuchnię centralną w USTRONIU, z wyjątkiem lokalów I i II kategorii, zakładów agencji i innych oraz restauracji zbyt oddalonych. Niestety, nie udało się uzyskać warzyw i owoców z tzw. „zielonego pociągu”. Spółdzielnia „Ogrodnik” z Bielska-Białej twierdzi bowiem, iż dostawy się jej nie opłacają.

Aby zapobiec deficytowi imprez kulturalnych, prowadzone są pertraktacje z szeregiem instytucji, m. in. z Wydziałem Kultury PMRN i WKZZ w Katowicach. W remizie OSP w Wiśle organizowane będą co 2 tygodnie występy

zespołu regionalnego, zapowiadane są również koncerty orkiestr dętych. Wszystkie miejscowości wczasowo-turystyczne dysponują bibliotekami bądź punktami bibliotecznymi z zasobnymi zbiorami.

Inicjatywa wykorzystania czynów społecznych dla budowy i utrzymania dróg lokalnych zapoczątkowana została na terenie naszego powiatu w roku 1965. Wartość wykonanych robót wyniosła wówczas 600.000 zł. Od tego czasu notuje się dynamiczny wzrost zadań realizowanych na drogach lokalnych. W roku ubiegłym np. efekt czynów wyraził się kwotą 2.744.400 zł, co stanowiło 125,9 proc. zakładanego planu. Mimo, że plan na rok bieżący jest jeszcze wyższy (2.030.000) roboty przebiegają pomyślnie, do dnia 25 czerwca wykonano bowiem 51 proc. zadań rocznych. Zakreślono już odnowę nawierzchni drogi Kaczyce — Podświnioszów i Międzywiesie — Wiłomowice, kontynuuje się natomiast prace na drogach Kłocze — Ochaby, Górki Wielkie — Należe i Kończy Wielkie — Rudnik.

Poziom zaangażowania społeczeństwa w realizację poszczególnych zadań jest różny. Pozytywnym przykładem są czyny na drogach Kaczyce — Podświnioszów, Kłocze — Ochaby i Międzywiesie — Wiłomowice, znacznie gorzej jest z budową mostku w Lesznej Górnej i odnową nawierzchni drogi Białdnie — Nierodźmle.

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych napotyka w swej pracy, jak wynika z informacji przedłożonej Prezydium, na szereg trudności. Do ważniejszych należy niedostatek planowania czynów społecznych, czego dowodem jest otrzymywanie dotacji na popieranie czynów dopiero w kwietniu lub nawet w maju. Zbyt szczupłe są również przydziały materiałów drogowych, niedostateczna jest ilość środków transportu i sprzętu.

Niestety, wiele do życzenia pozostawia jakość wykonanych robót. Jest to spowodowane koniecznością stosowania materiałów zastępczych, brakiem kwalifikowanych robotników i pracowników dozoru technicznego, nieregularnością dostaw i in.

Mimo tych kłopotów i trudności, stwierdzić jednak trzeba systematyczny postęp w dziedzinie czynów społecznych na rzecz dróg. Przyczyniają się one, jeśli nie w stopniu decydującym, to w każdym razie znaczącym, do poprawy warunków komunikacyjnych na naszych drogach lokalnych.

Wkrótce „male zniwa”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

O ile dopisze pogoda, pod koniec przyszłego tygodnia należy się spodziewać rozpoczęcia tzw. „małych zniw”, czyli koszenia ziemienia ozimego (96 ha) i ozimego rzepaku (121 ha), „dużych” zniw natomiast nie będzie prawdopodobnie wcześniej, jak pod sam koniec miesiąca.

Jak wynika z lustracji przeprowadzonej przez zespoły specjalistów rolnych oraz danych Państwowej Inspekcji Płonów, stan zbóż jest przeciętny, zaś jarych nieco lepszy od średniego.

Jak na razie, wszystkie zboża nadają się do sprzętu mechanicznego, nie wiadomo jednak, jak zareagują pełne już i ciężkie kłosa na ewentualne dalsze kaprysy pogody, która raczej nas nie tylko deszczami, ale i burzami.

W każdym razie jednak przygotowujemy się, na pewno słusznie, do pełnego wykorzystania istniejącego parku maszynowego. Wyjąwszy kilka maszyn, które zalegają w POM z powodu braku koniecznych części, remont maszyn zniwowych jest zakończony. Posiada również maszyny składowe PZGS w Mniszowie, brak tylko spowolniających, mocarń i pras do słomy. Bez ograniczeń nabyć można kosy, sierpy, osieki, pierścienie do kos, babki, pochwy do osiek, młotki i taczaki, nie powinno nasręcać specjalnych trudności zaopatrzenie w części zamienne. W

okresie zniw składnica PZGS pełni będzie dyżuru do godz. 18.00. Na wniosek sekretarza rolnego KP PZPR tow. Stanisława Żabka, zespoły koordynacyjne d. s. Koordynacji Akcji Zniwno-Omiotowej powstaną przy wszystkich GRN.

O dalszych szczegółach przygotowań do zniw za tydzień.

Ślanokosy w górach na ukończeniu

CIESZYN (so). Pierwszy pokos traw — jak twierdzą rolnicy — będzie w górach lepszy niż w latach ubiegłych, co jest m. in. rezultatem intensywniejszego niż w ubiegłych latach nawożenia.

Na terenie Wisły, Brennej, Ustronia, Istebnej, Konikowa i Cisownicy prace związane ze sprzętem słana pierwszego pokosu zakończone będą pod koniec bieżącego tygodnia.

Dziecinie na wsi

CIESZYN (so). Celem zapewnienia dzieciom wiejskim należytej opieki w czasie trwania zniw, Powiatowy Związek Kółek Rolniczych, Rada KGW, TPD i organizacje współpracujące z rolnictwem zorganizowały na terenie powiatu kilka dzieciniec. Powstały one w Jaworzynie, Bażanowicach, Krasnej, Kozakowicach i Pogwizdowie.

Pierwszy rozpoczął zajęcia z dziećmi dzieciniec w Jaworzynie.

Odznaczenia dla spółdzielców

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dyplomy natomiast otrzymali: Paweł Lipsa i Maria Koźdoń. Z PZGS wyróżnieni zostali odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”: Fr. Brudny ze Skoczowa, Władysław Ciniak z PZGS Cieszyń, Paweł Cieślak z MSZiZ w Wiśle, Paweł Podórski z PZGS i Józef Żurek z Woj. Spółdzielni Transportu Wielekiego. Te same odznaki wręczono z WSS Skoczów-Ustron: Annie Brudnej, Irene Golas, Sabinie Kukla, i Stefanowi Matuszku, a ze Spółdzielni Mieczarskiej: Władysławowi Hadyńcu, Karolowi Krzywoniowi i Władysławowi Majdanowi. Oraz z Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych — Janinie Bierowskiej.

Ponadto dyplom: „Przodujący Dzia-

lacz Ruchu Spółdzielczego” otrzymał Franciszek Strzadala z Pogorza.

Na zakończenie akademii wystąpił Teatr Zagłębia w sztuce „Jedzie teatr, jedzie”. . . .

WARSZAWA (so). Podczas Krajowego Zjazdu Delegatów „Spółem” w Warszawie został udekorowany odznaką MHW — „Zasłużony Pracownik Handlu” wiceprezes d/s produkcji cieszyńskiego oddziału WSS, Paweł Pilch. Odznaczenie zostało przyznane za duży wkład pracy w rozwój WSS oraz za długoletnią działalność społeczną w radzie Klubu Pracowników Spółdzielczości i Handlu w Cieszynie.

Tow. P. Pilch jest radnym MRN od szeregu lat oraz przewodniczącym cieszyńskiego KPSiH.

III Konferencja Naukowo-Techniczna Sitr

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po południu uczestnicy Konferencji zwiedzili gospodarstwa specjalizujące się w produkcji zbóż, a mianowicie RSP „Goleszów”, Jana Mlecha z Godziszowa, Technikum Rolniczego w Międzywiesiu i Spółdzielni Produkcyjnej w Simoradzu.

W drugim dniu Konferencji referaty wygłosili: mgr inż. Tadeusz Rydzewski, mgr inż. Zdzisław Włodarczyk, dr Jan Zub i mgr Szymura. Nad referatami rozwinęła się bardzo ożywiona, rzeczowa i ze wszelkich przydatna na również dla praktyki dyskusja. Na Konferencji wręczono rów-

nież nagrody i dyplomy laureatom konkursu na najlepszego producenta zbóż, ogłoszonego w roku ubiegłym dla uczczenia 109 rocznicy powstania samorządu chłopskiego na wsi cieszyńskiej. Otrzymał je: Józef Obracz z Pruchnej, Karol Czaton z Pruchnej, Gustaw Krużolek z Kozakowic Górnych, Jan Miecz z Godziszowa, Jerzy Sikora z Golezowa, Jan Gabrys z Drogomyśla, Gustaw Kurczyk z Drogomyśla, Józef Olasz z Kalembic, Józef Cieślak z Zaborza, Alojzy Zurek z Hażlach, Karol Bilko z Krasnej i Paweł Broda z Ogródzonej.

Zapowiadane jest wydanie do-robku Konferencji Sitr w osobnej publikacji. Pomysł ze wszelkich miar godny pochwały.

Przed VI Dniami Kultury Beskidzkiej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Organizatorzy zadbałi nie tylko o sprowadzenie do Wisły najciekawszych zespołów regionalnych, lecz także o sprawy choć marginalne, jednak niemniej ważne, decydujące o dobrym samopoczuciu widzów i uczestników DKB — o napojenie i nakarmienie wielotysięcznych rzesz przyjeżdżających gości.

Program imprez został tak ułożony, by pomiędzy poszczególnymi występami istniały kilkunastominutowe przerwy. Głodnych i spragnionych oczekiwać już będą liczne stoiska tzw. „małej gastronomii”, prowadzone w tym roku przez rekordową liczbę spółdzielni, między innymi przez BZG, MSZiZ w Wiśle, PPS Ustron-Skoczów, GS Strumień, GS Chybie, Okręgową Mleczarnię i 45 stoisk oferować będzie szeroki asortyment potraw i napojów; tradycyjnie już znajdują się także takie rarytasy, jak kaszanki, krupniki, gulasz z sarny, poślesniki i wiśńskie kolacze, a z napojów — popularna miodonka. Kto nie zna

tych potraw, powinien choćby z ciekawości spróbować — sądzimy, że nie pożałuje.

Jedną z wielu atrakcji DKB stanowić będzie niezwykle barwny pochód dożynkowy, odbywający się pod hasłem „Wzoraj i dziś”. Wezmą w nim udział wszystkie zespoły artystyczne i liczni przedstawiciele kółek rolniczych z terenu powiatu cieszyńskiego. Organizatorzy przewidują, że w pochodzie znajdzie się około 60 grup przedstawiających rozmaite sceny rodzajowe i alegoryczne, stanowiące ilustrację programowego hasła pochodu.

Tegoroczne Dni Kultury Beskidzkiej będą podsumowaniem do-robku 25-lecia PRL, czy nie zabraknie więc materiału i pomysłów dla obchodów w roku przyszłym? Dalekowzroczność organizatorów kaže już dziś zastanowić się nad tym problemem — w przeddzień tegorocznych imprez. Okazuje się jednak, że żywotność Dni Kultury Beskidzkiej jest nadal niezaprzeczalna: młodzież Ziem Cieszyńskich zgłasza już prośby, by kolejne DKB poświęciła młodzieżowym zespołom muzyki regionalnej.

Czyn 25-lecia PRL

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W realizacji zobowiązań przoduje BPS galwanizerni w oddziale „B” w składzie 6 osób, na której czele stoi Kazimierz Kastinger, a także: Waleria Trojan, Stefania Brak, Jan Rucki, Jadwiga Grzegorzek, Tadeusz Ziętek, Alojzy Nowak, Zyta Giet, Krystyna Słowik, Irena Borkowska i Mieczysław Radula.

WIELKIE PORZĄDKI

SKOCZÓW (n) Całkowicie zrealizowała podjęte zobowiązania produkcyjne załoga Garbarni w Skoczowie, dając dodatkową wyroby wartości 278.000 zł. Niewiele pozostało również do wykonania czynów społecznych. Od dnia 1 maja, w którym podsumowano pierwszy etap realizacji czynów, wykonano takie prace, jak porządkowanie wahu na rzecze Wiśle, porządkowanie pobocza drogi Katowice — Wisła na odcinku od Zakładów Wełnianych do mostku na Białdnie, porządkowanie ulicy Garbarskiej itp.

W czynie społecznym dla uczczenia srebrnego jubileuszu Polski Ludowej przodują członkowie zakładowej organizacji ZMS.

PRZODUJE BPS WARZELNI

MARKLOWICE (n) Już ponad 80 proc. podjętych zobowiązań wykonał pracownicy Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów. Realizacja dalszych zobowiązań pomyślnie, dzięki czemu istnieje możliwość ich przekroczenia o około 1,5 mln zł.

Czyn produkcyjny dla uczczenia 25-lecia PRL objął całą załogę, a więc zarówno wydziały produkcyjne, jak i pomocnicze, czyniły społeczne natomiast podjęli również lokatorzy bloków mieszkalnych przy ul. Limanowskiego i Sikorskiego w Cieszynie.

Przoduje w realizacji czynu 25-lecia Brygada Pracy Socjalistycznej w oddziale warzelni, która wykonała już swe zobowiązania w 109 proc., jak również pracownicy warsztatów i kęsgowolny.

DLA KRAJU I NA EKSPORT

CIESZYN (n) Zobowiązania wartości ponad 800.000 zł podjęła dla uczczenia czterdzielcia władzy ludowej w naszym kraju załoga Wytwórni Nakryć Stołowych „Pol-

vid” w Cieszynie. M. in. postanowiono wyprodukować ponad plan wyroby eksportowe wartości 500.000 zł, z czego zrealizowano ponad 60 proc.

W wykonywaniu zobowiązań wyróżnia się BPS wydziału remontowego, Oddział Pracy Socjalistycznej wydziału narzędziowego oraz tacy pracownicy, jak Lucja Walek, Władysława Szmaj, Helena Kozieł, Maria Tomala i Elfyra Jakubowska.

WYKONALI ZOBOWIĄZANIA

CIESZYN (n) Wykonała już podjęte w związku z rocznicą Manifestu PKWN zobowiązania załoga Zakładów Przemysłu Dzwierarskiego „Juwenia” w Cieszynie, uzyskując dodatkową produkcję wartości 250.000 zł.

Sześć Brygad Pracy Socjalistycznej „Juweni” zgłosiło swój akces do współzawodnictwa o tytuł BPS 25-lecia, zobowiązując się m. in. do przeprowadzenia po 15 godzin w czynię społecznym na rzecz miasta.

Do wyróżniających się w realizacji czynu 25-lecia pracownicy należą: Irena Skalka, Helena Szolc, Janina Paprocka i Halina Małyjurek.

PONADPLANOWA PRODUKCJA

SKOCZÓW (n) Zobowiązania produkcyjne podjęte przez Oddział Żelwa obejmują ponadplanową produkcję odlewów grzejnikowych i maszynowych oraz narzędzi do obróbki skrawaniem łącznej wartości 4.150.000 złotych. Całkowicie wykonano już dodatkową produkcję eksportową wartości 220.000 zł, realizacja pozostałych zobowiązań produkcyjnych natomiast potrwa do końca roku.

W ramach czynów społecznych, z których wykonano ponad połowę, przewidziano przeprowadzenie 4.000 godzin przy utwardzaniu placów składowych i terenu wokół zakładu, zagospodarowanie terenu wokół domu wczasowego na Andziolówce oraz skanalizowanie potoku płynącego wzdłuż torów kolejowych i ul. Cieszarowej, na co przekazano środki do Prezydium MRN.

Wartość czynów społecznych, łącznie ze środkami materiałowymi i pracą sprzętu mechanicznego, wynosi ok. 850.000 zł.

POSEŁ PRZYJMUJE

CIESZYN (n) Poseł Ziemi Cieszyńskiej na Sejm PRL tow. Jan KOLDER rozpoczął przyjmowanie skarg i zażaleń. Dyżur poselskie pełni Jan KOLDER w każdy pierwszy wtorek miesiąca w Powiatowej Radzie

Narodowej i w każdą pierwszą środę miesiąca w Miejskiej Radzie Narodowej w Cieszynie.

Zarówno w PRN, jak MRN, poseł przyjmuje w godzinach od 14.00 do 15.00.

Święto Odrodzenia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Tego samego dnia, o godz. 17.00 uroczyste sesje rad narodowych odbędą się również w Chyblu, (część artystyczna w wykonaniu zespołu Cukrowni) Dębówcu (w części artystycznej wystąpią zespoły świetlicy gromadzkiej), w Mniehu, Ochabach (wystąpi z częścią artystyczną młodzież kolonijna).

W Górkach Wielkich, również o godz. 17.00, urządzony zostanie przez kolonię letnią dzieci pracowników Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach cępatrzyk, a o godz. 18.00 ognisko z programem poświęconym 25-leciu PRL.

Większość imprez odbywać się jednak będzie w dniach od 19 do 22 lipca. Ich program podamy w następnym numerze pisma.

Jeszcze raz ponawiamy apel o porządkowanie i upiększanie otoczenia zakładów, instytucji i domów.

Delegacja Azerbejdżanu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Serdyczne powitanie zgətowali radzieckim gościom mieszkańcy Wisły, których podejmował w gospodarz miasta tow. Wiktor Buzczek. Wianki kwiatów (patrz zdjęcie) wręczyła działowa w strojach regionalnych.

Z kolei członkowie delegacji udali się do Jaszwca, gdzie radziecki zespół Radia i TV dał występ w Domu Nauczycieli. Witali gości przedstawiciele władz powiatowych: sekretarz organizacyjny KP PZPR tow. Jan Chodura i zastępca przewodniczącego Prezydium PRN tow. Jan Kohut.

Występ radzieckiego zespołu, który powstał w roku 1964 i zdążył zdobyć zasłużoną sławę, spotkał się z ciepłym przyjęciem mieszkańców i gości.

Podziękował za miłe spotkanie i piękne wrzuczenia, jakich dostarczyli członkowie delegacji Azerbejdżanu, przewodniczący Zarządu Powiatowego TPRP w Cieszynie tow. Jan Kobiela.

Ambitny plan rekonstrukcji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Z prawdziwą satysfakcją przyjmą zapewne mieszkańcy Golezowa zapowiedź zlikwidowania uciążliwego zapylenia, które — mimo istniejących urządzeń pochłaniających — jest nadal znaczące. W przyszłości Cementownia otrzyma całkowicie sprawne elektrofiltry polskiej produkcji, które pochłaniają będą 99,5 proc. zanieczyszczeń. Da to w efekcie nie tylko zmniejszenie zapylenia okolicy, ale przyczyni się w pierwszym rzędzie do poprawy warunków pracy załogi i przyniesie poważne efekty ekonomiczne.

W związku z tym, że na wyzerpaniu są złoża eksploatawanych dotychczas kamieniołomów w Lesznej, zakład podejmuje produkcję... z odpadków. Nie w dosłownym tego słowa znaczeniu oczywiście. Chodzi o odpady kamienia wapiennego, które są już nieprzydatne dla przemysłu wapienniczego, dzięki wysokiej zawartości węgla wapienia mogą jednak stanowić doskonały surowiec wyjściowy dla cementowni. Leszańskimi kamieniołom będzie jednak produkował nadal — dla potrzeb budownictwa, względnie — dostarczając materiał na budowę dróg.

Ostateczne decyzje w sprawie rozbudowy i modernizacji „Golezowa” jeszcze nie zapadły, wstępne terminy ustalono wszakże: rozpoczęcia prac na rok 1971, a zakończenia na rok 1974.

REDP pierwszy

SKOCZÓW (cz) Ze wszystkich skoczowskich zakładów przemysłowych najsolidniej realizuje czyn społeczne na rzecz miasta miejscowy Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych. Jako pierwszy wykonał on podjęte zobowiązania, dokonując naprawy 600 m odcinka ulicy Łęgowej. Koszt prac zamknął się kwotą 400 tys. zł. Połowę pokryła MRN, a połowę REDP, przekraczając o 50 tys. zł zobowiązania.

Serdyczne podziękowania MRN i OSP w Skoczowie, Zarządowi Aptek, duchowieństwu, przyjaciółom i kolegom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie.

6p.

mgr Franciszka Olszaka

składa

ROBZINA

SLEDZĄC ŚWIATOWY POSTĘP W PRODUKCJI ZBÓŻ, a zwłaszcza pszenicy, porównując wysokość osiąganych plonów w kraju i naszym regionie z niepokojem obserwujemy zjawisko wyprzedzania nas pod tym względem.

Mimo istnienia obiektywnych przyczyn tego stanu, jest bezspornym, że poziom produkcji zbóż w powiecie cieszyńskim jest za niski w porównaniu z posiadanymi warunkami. Wiele bowiem czynników decydujących o produkcji rolnej znajduje się u nas na poziomie wyższym niż średnio w kraju.

Nie wdając się w dyskusję, który z czynników jest ważniejszy, gdyż istnieje tu duża współzależność, pozwalam sobie postawić tezę, że rozpowszechnienie osiągnięć i wdrażanie ich do praktyki limituje nasze osiągnięcia w produkcji zbóż.

Sledząc kształtowanie się struktury poszczególnych gatunków zbóż, stwierdza się bardzo istotne zmiany, obserwuje się mianowicie w naszym powiecie wzrost udziału pszenicy i jęczmienia kosztownego żyta i owsa. Jest to zjawisko pozytywne, możliwości uzyskiwania wyższych plonów pszenicy ozimej i jęczmienia jarego są bowiem daleko większe niż w gatunkach pozostałych. Polityka zbożowa powiatu nastawiona jest w planach perspektywicznych na dalsze stopniowe powiększanie powierzchni uprawy pszenicy ozimej i jęczmienia jarego, przy równoczesnej intensyfikacji produkcji wszystkich zbóż. Zadania w tym zakresie, postawione przez XIII Powiatową Konferencję PZPR są wysokie. W 1979 r. mamy obsiewać pszenicą areał 4.800 ha, a jęczmieniem 1.300 ha.

W ciągu ostatnich lat występuje stopniowy wzrost plonów, ale w porównaniu z innymi regionami kraju nie są u nas aż tak wysokie. Wynika to między innymi z niskiej wydajności w regionie górskim, stanowiącym obszarowo 16 proc. powierzchni zbóż.

Najlepsze gospodarstwa w korzystnych warunkach glebowo-klimatycznych uzyskują w pszenicy ozimej i jęczmieniu jarym plony w granicach od 30 do 35 q/ha, niemniej jednak wyniki te nie mogą zadowalać. Po pierwsze, z tej przyczyny, że dotyczą grupy nielicznej, po drugie — ustępują znacznie wynikom osiąganym w dużo szerszym zakresie w innych regionach kraju.

W ostatnich latach notujemy wzrost zużycia nawozów mineralnych. Gospodarstwa o intensywnym produkcyjnym stosunku nawozów do zbóża w wysokości: N — 20—60 kg/ha, P — 70—80 kg/ha i K — 100—140 kg/ha w czystym składniku. Efektywność nawożenia mineralnego w warunkach naszego powiatu winna być stosunkowo wysoka, ze względu na poziom nawożenia organicznego, wynikającego z obsady wynoszącej 77 sztuk bydła dla 100 ha użytków rolnych.

Jak zwiększyć wydajność i produkcję zbóż?



STANISŁAW ZABEK

Niemniej dotychczasowe wyniki nie mogą nas zadowalać, bo wiem postęp następuje zbyt powoli. Odnosi się wrażenie, że przeciętny rolnik nie jest przygotowany do efektywnego zużycia 136 kg NPK/ha uż. rolnych, a i odmiany zbóż, którymi dysponujemy, nie wytrzymują w naszych warunkach wysokich dawek nawożenia. W latach 1960—1968 zużycie wapna nawozowego wzrosło o 3.400 do 5.000 ton.

Plan perspektywiczny zakłada do roku 1975 wzrost zużycia NPK do 165 kg w czystym składniku na 1 ha, a wapna nawozowego do 9.000 ton. Przy tym poziomie nawożenia zostaną zaspokojone potrzeby w tym względzie.

Wprowadzanie do produkcji w coraz szerszym zakresie kwalifikowanego materiału siewnego, zwiększanie efektywności odnawiania oraz dobór właściwych odmian są czynnikami decydującymi o wzroście wydajności zbóż. Założony w planie nasieniem 3-letni cykl wymiany materiału siewnego został już skrócony do prawie 2 lat, tak, że zadania w tym zakresie wyznaczone na rok 1975 wykonane zostaną w roku 1970.

Rejonizacja odmian dla powiatu cieszyńskiego przewiduje: dla pszenicy ozimej: Żelazna — 60 proc., Ślązaczka — 10 proc., Roztocka — 10 proc., Eros — 10 proc. i Oliz — 10 proc. Obserwujemy zjawisko wzrostu udziału odmian pszenicy intensywnych, jak Roztocka i Ślązaczka, kosztem odmian Żelazna. Niezależnie od odmian zrejonizowanych, wprowadzono przed 5 laty, w ramach współpracy ze Stacją Hodowli Roślin w Modzurówie, pszenicę ozimą Ród 273. Pszenica ta, uprawiana do chwili obecnej i obecnie ociesławo odnawiana, wykazała się wysoką wydajnością oraz bardzo wysoką odpornością na wyłęganie.

Wyłęganie żyta oraz ograniczone możliwości wzrostu plonów sprzyjają jego wypieraniu przez pszenicę o imię i jęczmień jary, toteż w doborze odmian żyta nie czynimy żadnych postępów. Dla jęczmienia jarego ustaliliśmy odmiany PZHR — 40 proc., Vilsa Eros — 40 proc., Alsa — 10 proc. i Plena — 10 proc.

Odmiana Vilsa Eros wypiera skutecznie PZHR i wydawało się, że tę samą rolę spełniać będą Alsa i Plena, jednak odmiany te muszą zostać sprawdzone w naszych warunkach. Zarówno odmiana Alsa, jak i Plena, weszły do produkcji dopiero w roku bieżącym, a już dzisiaj okazuje się, że Alsa daje wyjątkowo dużo pustych ziaren.

Z owsów uprawiamy: Bartek Udeky — 25 proc., Przebój II — 25 proc. i Flemingsweiss — 50 proc. Wymienione odmiany nie są w pełni przydatne do uprawy w regionie górskim. Biorąc pod uwagę fakt, że owies jest tam w zasadzie jedynym uprawianym gatunkiem, sprawa doboru właściwej odmiany dla tego rejonu urosła do rangi problemu.

Równolegle z intensyfikacją produkcji zbóż wzrasta nasilenie chorób, przede wszystkim grzybkowych, oraz nasilenie występowania chwastów uporczywych, zwłaszcza w uprawie pszenicy ozimej.

W zakresie zwalczania chorób zbóż jedynym zabiegiem jest zaprawianie ziarna. Praktyka wykazuje, że jest to niewystarczające, dlatego powstaje pilna potrzeba stosowania innych, wszechstronniejszych sposobów walki z chorobami. Stawiamy wobec nauki postulat wypracowania skutecznych metod zwalczania chorób zbóż, a przede wszystkim chorób pszenicy ozimej, oraz podjęcia na szeroką skalę hodowli odpornościowej. Chcielibyśmy się czynnie włączyć do tej pracy przez zorganizowanie filii stacji hodowli roślin działającej w zakresie doboru odmian owsa i pszenicy dla terenów podgórskich i górskich. Dopatrujemy się również logicznego związku między wysokim nawożeniem, w szczególności azotowym, a nasileniem występowania chorób grzybkowych w sprzyjających warunkach wilgotnościowych naszego powiatu i zakładamy, że utworzone filie w szybszym stopniu rozwiązałyby ten problem.

Powszechnie stosowane chemiczne zwalczanie chwastów, równoległe z mechanicznymi zabiegami, pozwoliło w zasadzie uporać się z większością występujących w zbożach chwastów, za wyjątkiem gatunków szczególnie uporczywych, jak przytulia osepna i gwiazdnica. W uprawie pszenicy ozimej, ze względu na wprowadzanie odmian o krótszej słomie oraz z uwagi na wysokie nawożenie mineralne, przytulia osepna, pozbawiona konkurencyjnego oddziaływania innych chwastów, doskonale się rozwija, przerasta wielokrotnie pszenicę i powoduje jej wyłogienie, utrudniając mechaniczny sprzęt oraz zdecydowaną obniżkę plonów. I z tym problemem przyjdzie się uporać.

Intensyfikacja produkcji zbóż, a szczególnie pszenicy ozimej, stawia przed producentami cały wachlarz innych jeszcze zagadnień z zakresu agrotechniki, wymagających opracowania. Do zagadnień tych należą: dobór właściwego stanowiska, określenie optymalnego terminu i gęstości siewu, ochrona roślin, terminy nawożenia mineralnego oraz sposoby dawkowania, szczególnie nawozów azotowych, i to nie w stosunku do gatunku, ale dla poszczególnych odmian.

Jednym z poważnych czynników planowego oddziaływania w kierunku wzrostu wydajności i towarowości jest rozwijanie kontraktacji zbóż konsumpcyjnych. Zamierzamy kontraktować 35 proc. areału pszenicy, 20 proc. jęczmienia, a wykonanie tych zadań uzależnione jest w dużej mierze od wysokości uzyskiwanych plonów.

GŁOS MŁODYCH

BESKIDY kombinatem... wychowania

WŁADYSŁAW MOST

ZIEMIA CIESZYŃSKA przyjmuje co roku tysiące dzieci z całego kraju. Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia, wypoczywają one w dobrych warunkach, ale nie z wszystkich form wypoczynku, jakie stosowane były w latach ubiegłych przez poszczególne kierownictwa kolonii i obozów, Inspektorat Oświaty w Cieszynie, sprawujący nad nimi nadzór, był w pełni zadowolony. Cała sztuka w tym, by treści zabawowe, rozrywkowe, relaksowe w precyzyjny, umiejętny sposób łączyć z wartościami o typie wychowawczym. Te ostatnie nie powinny, nie mogą być równoznaczne z moralizatorskim dukaaniem, lecz wypływać z praktycznego działania; winny być jak powietrze, którym oddychamy.

Czy tak jest?... Mamy sporo dowodów na to, że nie wszyscy zrozumieć dobrze, w czym rzecz, że stosowanie przepisów, nawet najbardziej rygorystycznych, bez przejęcia się misją, jaką mają spełniać wczas dla dzieci i młodzieży przez poszczególnych kierowników i wychowawców, nie zaspokoi tych potrzeb, jakie wiążemy z pojęciem — dobrze zorganizowanej placówki kolonijnej.

A jest w tym roku w naszym powiecie tych placówek więcej niż w poprzednich latach, do czego przyczyniła się inicjatywa KW PZPR w Katowicach.

Na obozach wędrownych wzrosła liczba dzieci i młodzieży o 120 osób, na koloniach przebywa 200 dzieci więcej niż w roku ubiegłym, a na półkoloniach 160.

Przyjmując dzieci z całego kraju, powiat wysyła jednocześnie znaczną liczbę dzieci i młodzieży do różnych miejscowości klimatycznych i letniskowych (pisaliśmy na ten temat obszernie w numerze z dnia 25 maja). Jak ta rzecz młodych ludzi spędza czas, jakie ma wrażenia, jak wypełnia się program dnia? Pytaliśmy o to nie tylko dzieci, ale także kierowników poszczególnych placówek, wychowawców, instancji, sprawujących nadzór nad koloniami i wreszcie samych rodziców. Wszak łączność między rodzicami i dziećmi, mimo rozłąki, trwa na drodze korespondencji i wizyt, składanych dzieciom przez rodziców.

— Dzieci pojechały w pierwszych dniach — słuchamy opinii jednej z wychowawczyń — tęsknota. Dotyczy to zwłaszcza tych dzieci, które są po raz pierwszy na koloniach. Trzeba wiele tactu, umiejętności oddziaływania na dziecko, co środowisko, wreszcie ciepła, serdecznej atmosfery, by te tęsknoty ukołoić, zaleczyć, przytłumić. A nie jest to rzeczą najłatwiejszą. Przecież wiadomo, że wtedy, kiedy dzieci tęsknią, nie odpoczywają należycie, chudną, źle się czują psychicznie i fizycznie.

Inspektor SIWIŃSKI kładzie duży nacisk na wychowanie.

— Wczasy to nie tylko słońce, powietrze, woda to — harmonijne, subtelne łącenie elementów rekreacyjnych z elementami wychowawczymi. Trzeba dzieci nauczyć patrzeć, dostrzegać to, co jest często w najbliższym otoczeniu. Winnyśmy dzieciom udzielać wyjaśnień tam, gdzie są trudności w dostrzeżeniu prawdy, zniekształconej często plotką, insynuacją, niedostrzeżeniem tejże prawdy na tle całości kształtu życia w naszym kraju. Dzieci powinny się nadto uczyć na koloniach i obozach kultury życia codziennego, wyrastać w klimacie wychowania obywatelskiego i patriotycznego.

W tym roku ideowo-polityczne treści w akcji wychowawczej zaakcentowane są w programach odczytowych, a raczej pogadankach, na takie tematy, jak: wyzwolenie społeczne i narodowe, osiągnięcia 25-lecia, solidarność z krajami socjalistycznymi z ZSRR na czele itp. Wyraził się też w przypominaniu urodzin Lenina, czy z okazji upływu urodzin Stanisława Wyspiańskiego.

Jest rzeczą trudną mówić do dzieci w sposób plastyczny, obrazowy, tak, aby wyrastał w ich świadomości obraz urobiniony na tle potrzeb wynikających z troski o przyszłość młodego pokolenia. Stąd apel nasz — mówić insp. Siwiński — do organizacji tego typu jak: TRZZ, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, TPRP, PCK, LOK, Liga Kobiet, TWP i wiele innych o żywym kontakcie z placówkami kolonijnymi.

ZMS-owskie »Lato 69«

SEZON LETNI W PEŁNI. Z WICEPRZEWODNICZĄCYM ZARZĄDU POWIATOWEGO ZMS W CIESZYNIE d/4 PROPAGANDY HENRYKIEM BOGUCKIM ROZMAWIAMY ZATEM NA TEMAT PRZYGOTOWAŃ ORGANIZACJI DO ZAPEWNIENIA PRAWIDŁOWEGO WYPOCYNKU JEJ CZŁONKOM.

W roku bieżącym we wszelkiego rodzaju obozach uczestniczy około 500 młodych ludzi z naszego terenu, którzy wypoczywają w ośrodkach ZW ZMS, Celmy, CWUCH i innych. Młodzież Technikum Mechanicznego z Cieszyna łączy wypocznę z pracą w obozach OHP.

— Atrakcyjną formą wypoczynku są na pewno wycieczki zagranicę?

— Otrzymaaliśmy w r.b. wprowadzić dość szczerzy limit, ale zarówno ZG, jak i „Juwentur” przygotowały wycieczki do NRD na trasie Lipsk — Poczdam (25 miejsc) oraz do Rumunii (Mamaia), ZSRR i na Węgry, na które mamy po kilka miejsc.

— Co przygotowujecie dla tych, którzy pozostają w mieście?

— Pomyśleliśmy i o tym. Pragnemy „wyciągnąć” młodzież z klubów i kawiarni, dlatego większość naszych imprez odbędzie się na powietrzu, ściślej w cieszyńskim amfiteatrze, o ile tylko uda nam się przy pomocy Wydziału Gospodarki Komunalnej MRN zaadaptować ten nieukończony jeszcze obiekt do naszych celów. W sobotę 2 sierpnia, odbyłaby się tam duża impreza młodzieżowa, na program której złożyłyby się występy estradowe zespołów oraz konkurs za tytułowany „Złotym Cieszyńcem” w 25-lecie PRL z atrakcyjnymi nagrodami i zabawą młodzieżową. W miesiąc sierpnia, na płycie tegoż amfiteatru, chcemy zorganizować ponadto taneczne młodzieżowe „fajfy” — 3 razy w tygodniu, ory muzyce kilku zespołów gitarowych. Istnieje u nas, szczególnie w okresie letniej „kanikuly” duże zapotrzebowanie na tego typu rozrywkę. Chyba zmniejsza się

dzięki temu narzekania na rozwydrzone grupy waleśającej się młodzieży, dewastującej ze szczególnym upodobaniem zabytłowe obiekty naszej Góry Zamkowej.

— A inicjatywy sportowe...?

— Oczywiście sport jest również bardzo ważnym elementem prawidłowego tzw. czynnego wypoczynku. Zarząd Powiatowy organizuje jeszcze w lipcu turniej siatkówki dla kół ZMS, od września ruszy tzw. Liga Młodzieżowa w piłce nożnej. Poza tym będziemy się starać przekazywać podległym nam kolejom wszelkie docierające do nas wiadomości o spartakiadach, rajdach i innych imprezach sportowo-turystycznych.

Liczymy również na ich własne inicjatywy. Kuźnia Ustron (ZZ ZMS) organizuje np. w najbliższym czasie czworobój lekkoatletyczny, a i inne koła na pewno nie pozostaną bezczynne. Celem zainteresowania społeczeństwa działalnością sportową chcemy ogłosić wspólnie z PKKFIT oraz Redakcją GZC plebiscyt na najlepszego sportowca Ziemi Cieszyńskiej w 25-lecie PRL.

— Jakże są twoim zdaniem typowe kłopoty i bolączki organizatorów letniego wypoczynku młodzieży i co byś im doradził?

— Załatwienie autobusów, noclegów, sorzetu, fachowej opieki czy przewodnika, a nawet dofinansowania nie powinno być nigdzie problemem. Organizacje młodzieżowe natrafia w tych sprawach wszędzie na pomoc KZ i POP z kłopotów, gdyż wiemy, że Partia przywiązuje olbrzymią wagę do organizowania prawidłowego wypoczynku młodzieży. Jeżeli będą trudności, to wynikać będą chyba z nieudolności samych organizatorów.

Gdybym miał im coś poradzić, to chyba to, żeby jak najmniej było wycieczek, akcji i obozów organizowanych na szybko, niedopracowanych, które powodują rozgoryczenie młodzieży i spełniają rolę antypropagandową. Należy w miarę możliwości szukać miejscowości atrakcyjnych, niekoniecznie znanych i znajdujących się na drugim końcu Polski kurortów, starannie przygotować program i pamiętać, że każdy z uczestników wycieczki, czy obozu, powinien coś z siebie dać dla ich uatrakcyjnienia i urozmańcenia.

Wielu naszych młodych ludzi, wyjeżdżając, z góry nastawia się na biernie wyciekwanie aż organizatorzy „dostarczą im rozrywkę”, krytykując i pszcząc, jeżeli tylko zdarzy im się jakieś potknięcie. I jeszcze jedna rada — alkohol w jakiegokolwiek formie zostawmy raczej na inne okazje — to tylko porządek, że poprawia on humor i nastroj wycieczkowiczów...

— Czego więc życzymy naszym czytelnikom?

— Pogody, pogody i jeszcze raz pogody.

Rozmawiał: Antoni Cimolech

HARCERSKI OBOZ



Jeden z najpiękniejszych zakątków Brennej, do jakich należy na pewno Leńnica, wybrali sobie harcerze na swoje obozowisko. Fot.: Paweł Csupryna

Wakacje z łopata

WISŁE-CZARNEM pracuje przy budowie nowej zapory studencki hufiec, w skład którego wchodzi zarówno dziewczęta, jak i chłopcy. Obecnie przebywa w Czarnem 35-osobowa grupa ochotniczek i ochotników, którzy przez cały miesiąc współpracować będą z budowniczymi zapory. W grupie tej znaj-

zaporę nową grupą studentów — ochotników zgłosiło się sporo, bowiem praca w hufcu jest dobrą okazją do napełnienia pustych zakamarków studenckich kieszeni, a w dodatku może być w razie potrzeby zaliczona jako praktyka wakacyjna obowiązująca po I roku studiów.

„Hydrogeo” zapewniło studentom



Dla dziewcząt przewidziano lżejsze prace: skierowano je na zaplecze budowy do prac porządkowych. Grupę studentek zastaliśmy przy sortowaniu drzewa.

duje się również 10 Wietnamskich, zdobywających wykształcenie na Politechnice Gliwickiej — studentów wydziału górniczego.

Inicjatorem umowy zawartej pomiędzy wykonawcą zapory w Czarnem — „Hydrogeo”, a studentami był ZMS, nie wszyscy jednak pracujący w hufcu są członkami tej organizacji. Przez całe wakacje co miesiąc przybywać będzie na

zakwaterowanie, zatroszczyło się o organizację wolnego czasu, kupując sprzęt sportowy, urządzając wycieczki itd., a do spółki z ZMS finansuje także koszty żywienia. Obie strony są więc zadowolone, obydwu współpraca przynosi korzyść — „Hydrogeo” zdobywa nowych pracowników na okres lata, studenci spędzą w górach część swoich wakacji. (U.G.)



Wietnamszczy z zapalem i wprawą kopią rowy na podmokłym terenie. Może to zajęcie przypomina im prace na polach ryżowych?



Najlepiejsebniejsza grupa studentów zatrudniona jest przy pracach betonarskich. Są wśród nich także „stare wygi” — studenci 3 i 4 roku Politechniki Gliwickiej. Fot.: U. Garbień

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO W CIESZYNIE

zawiadamia PT Klientów, że w najbliższych dniach zostanie

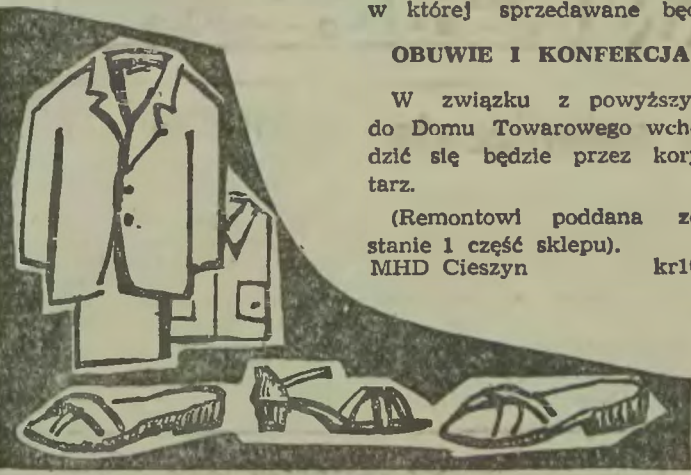
otwarta wyremontowana 2 część DOMU TOWAROWEGO

w której sprzedawane będą

OBOWIE I KONFEKCJA

W związku z powyższym do Domu Towarowego wchodzić się będzie przez korytarz.

(Remontowi poddana zostanie 1 część sklepu).
MHD Cieszyn kr105



**GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ**

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 12. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyn, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-83. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Nakład: 16.291 egz. O-3

„WICHER” KACZYCE W B KLASIE



KOŃCZYCE W. (cz). W ub. niedzielę odbył się tu ostatni, zaległy mecz mistrzowski między LZS Górką i LZS Kończyce Wielkie. Spotkanie to miało zadecydować, kto oprócz Beskidu Brenna awansuje do klasy B, co ścigano na boisku nie tylko kibiców miejscowego klubu, ale sympatyków piłkarstwa z Kaczy i Brenna.

Po niezwykle ciekawym i stojącym na dobrym poziomie meczu lepszymi okazali się piłkarze z Kończy, którzy wygrali 4:1 (1:1). Do przerwy nie nie wskazywało, że zwycięzca gospodarze. Ale po zmianie pół narzucił on ostre tempo, którego goście nie wytrzymali i pozwolili sobie w krótkim czasie strzelić 3 bramki.

Prowadzenie objęli goście, Kończyce wyrównały ze strzału wolnego, egzekwowanego przez Kuchajdę. Ten sam zawodnik zdobył również drugą bramkę, następnie strzelił: Żyła

i Sajtter. W zespole zwycięzców, oprócz zdobywców bramek, trzeba jeszcze wyróżnić pomocnika Jaworskiego.

Piłkarze z Kończy Wielkich stali się po połączeniu z klubem z Rudnika naprawdę dobrym zespołem. Widąc wyniki pracy trenera Władysława Olszara. Jego podopieczni nie przegrali w II rundzie ani jednego meczu na własnym boisku.

Końcowa tabela klasy C

1) Beskid Brenna	26	41	73:22
2) LZS Kaczyce	26	25	94:51
3) LZS Kończyce M.	26	35	68:42
4) LZS Zabłocie	26	35	75:51
5) LZS Górkę	26	35	71:45
6) LZS Markowice	26	26	59:32
7) LZS Dzięgielów	26	24	63:77
8) LZS Hażlach	26	24	50:63
9) Piast II Cieszyn	26	23	56:64
10) LZS Zebrzydowice	26	23	53:51
11) LZS Pruchna	26	18	47:65
12) LZS Kończyce W.	26	17	40:73
13) LZS Iskrzyca	26	15	23:94
14) LZS Bąków	26	14	39:88

N/z Piłkarze z Kaczy, którzy wywalczyli upragniony awans do klasy B. Barw tego zespołu w mistrzostwach bronili: Gabzdyl, Chmiel, Gołowski, Janko Dworek, Macura, Puk, Tomala, Kwiczala, Knaur i Łozer. Zespół trenowali: Jan Kosielski i Władysław Kwiczala.

Fot.: Paweł Czupryna

Wyścig dla niesłowniarzyszonych

CIESZYN (cz) Rada Powiatowa LZS i PKKIF organizują 20 km wyścig kolarski dla niesłowniarzyszonych na trasie Cieszyn — Ustrów — Cieszyn. Startować mogą juniorzy (roczniki 50 i 51) oraz młodzież (roczniki 52 i 54). W imprezie tej startować będą również kolarze LZS Cieszyńska, którzy walczą o mistrzostwo powiatu. Chętni mogą zgłaszać w PKKIF Cieszyn, ul. Kochanowskiego, tel. 16-72 do dnia 18 bm.

Puchar dla najlepszych

BIELSKO-BIAŁA (n). Sekcja strzelecka Koła LOK przy Odlewni Żelaza w Skoczowie zajęła ostatnio I miejsce w VIII Okręgowej Spartakiadzie Strzeleckiej Metalowców, jaka odbyła się dla uczczenia XXV-lecia PRL w Bieleku - Białej. Drużyna Odlewni, w składzie: Tadeusz Domiter, Fryderyk Żywczok, Stefan Gembala, Karol Kręzielski, Leszek Krzempek, Adam Skiba, Marian Rusin, Emil Czako, Bronisław Gred i Jolana Sikora zdobyła puchar w konkurencji kbks-7, uzyskując 676 punktów.

Indywidualnie najlepszymi okazali się: formierz Tadeusz Domiter i brakarz Fryderyk Żywczok — obydwaj z Odlewni.

W apartatach startowało ponad 100 zawodników z 23 drużyn.

Sportowa Odnóża 25-lecia PRL

CIESZYN (cz) Wszyscy organizatorzy imprez na zdobywanie Sportowej Odnóżki 25-lecia PRL mogą być nabywać w cieszyńskim PKKIF, Cieszyn, Kochanowskiego 14.

Cena odnóżki 2 zł.

60-lecie TS Piast

CIESZYN (cz) W związku z przypadającą w bieżącym roku 60-letnią rocznicą założenia Towarzystwa Sportowego „Piast”, zarząd klubu zwraca się z prośbą do sympatyków o nadsyłanie materiałów archiwalnych z działalności sportowej klubu, recenzji prasowych, notatek itp. pod adresem: Cieszyn, Rynek 15, tel. 12-48.

Puchar Prezesa PZKR

CIESZYN (kb). W drodze 2. 7. rozpoczęła się II runda rozgrywek Pucharu Prezesa PZGS dla drużyn piłkarskich Ludowych Zespołów Sportowych naszego powiatu.

W rozgrywkach, które zostaną przeprowadzone systemem pucharowym, startuje 18 drużyn. W pierwszej eliminacji LZS Markowice Górne pokonał LZS Zebrzydowice rzutami karnymi 4:3. Na boisku uzyskano wynik remisowy 3:3. LZS Zamarski wygrał z LZS Bażanowice 6:0.

W drugiej eliminacji niespodzianką było zwycięstwo LZS Markowice nad LZS Kaczyce 5:1. Wyniki pozostałych spotkań zgodnie z planem: LZS Dzięgielów — LZS „Wisła” Strumień 1:0, LZS Bąków — LZS Zabłocie 3:3, LZS Słomowice — LZS Drogomyśl 4:5, LZS Hażlach — LZS „Beskid” Brenna 5:2.

W spotkaniach ćwierćfinałowych, które zostaną rozegrane 13. 7. spotkają się o godzinie 17:00: Zabłocie — Strumień, Kończyce Małe — Drogomyśl, Markowice ze zwycięzcą spotkania Kończyce Wielkie — Pogwizdów oraz zwycięzca meczu Górkę Wielkie — Ochaby z Brenna.

Wybudują strzelnicę

SKOCCZÓW (cz) Miejscowy KOB należy do przynależnych w naszym powiecie. Oprócz spotkań, imprez kulturalnych i sportowych, członkowie czynnie włączają się do prac na upiększaniem miasta. Ostatnio powsta-



nowili oni dla uczczenia 25-lecia PRL wybudować obok skoczowskiej cegielni strzelnicę sportową, gdzie można byłoby organizować zawody strzeleckie dla młodzieży i starszych.

XII okręgowe ćwiczenia ZOS

CHORZÓW (WP). Ostatnio odbyły się tu XII okręgowe ćwiczenia jednostek ZOS resortu chemii wojew. katowickiego. Duży sukces w tych ćwiczeniach, w których startowało ponad 30 jednostek, osiągnął ZOS Cieszyński Fabryki Farb i Lakierów. Trzy sekcje zakładowe uzyskały I miejsca i puchary, a mianowicie: sekcja przeciwpożarowa, łączności oraz ochrony i porządku. Pięć sekcji uzyskało wynik bardzo dobry.

Duży wkład pracy włożyła w ćwiczeniach sekcja społeczno - wychowawcza, która, oprócz ćwiczeń na torze, zorganizowała obozowiska, oprawę plastyczną, wykonywała na miejscu aktualne foto - migawki, foto - gazetki, błyskawice itp.

XII Okręgowe ćwiczenia kontrolne ZOS wykazały raz jeszcze, że cel powszechnej samoobrony zakładu i kraju jest w pełni rozumiany przez załogi.

CENNE TROFEUM DLA CIESZYNA



JAWORZE (kb). Rozegrany w Jaworzu turniej o Puchar Dyrektora Katowickiego Przedsiębiorstwa Centrali Nasennej zakończył się pięknym sukcesem alatkarzy Centrali Nasennej Oddziału Cieszyn, którzy na ścieżkach startujących drużyn zajęli PIERWSZE miejsce. Na zdjęciu: Kapitan zwycięskiego zespołu z cennym trofeum.

SPRZĘT WĘDKARSKI TURYSTYCZNO — SPORTOWY

- * namioty
- * materace dmuchane
- * stoliki namiotowe
- * butle butan-propan
- * wiatróvky
- * koszulki
- * spodenki sportowe itp.

NAJLEPIEJ ZAKUPIĆ

w Sklepie Turystyczno-Sportowym
Miejskiego Handlu Detalicznego
w Cieszynie, Rynek

Kto wyjeżdża na „rybki, wczasy i biwaki”, winien odwiedzić Sklep Turystyczno-Sportowy MHD, Cieszyn, Rynek.

kr106



ROLNICY!

PZGS „Samopomoc Chłopska” w Cieszynie

INFORMUJE WAS, ŻE

...sklepy GS „Samopomoc Chłopska” z artykułami do produkcji rolnej posiadają duży wybór artykułów do kampanii żniwno — omlotowej, jak: kosy, babki do kos, sierpy, młotki, oseeki i in., sznurki sнопowiązałkowy, nasiona poplonowe itp.

...Składnica Maszyn Rolniczych w Mniszowie oferuje maszyny i narzędzia rolnicze traktory konnej i ciągnikowej oraz części zamienne produkcji krajowej.



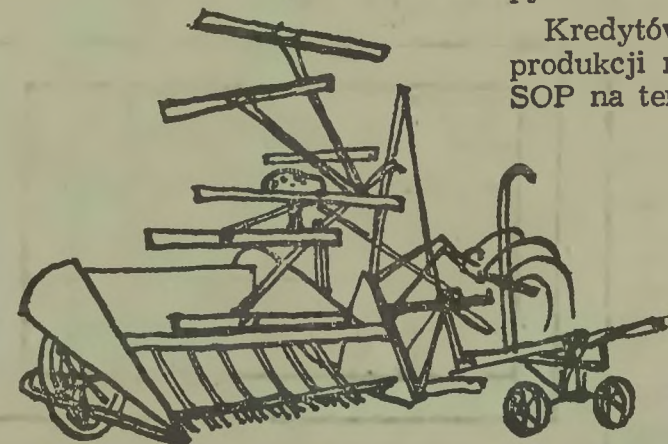
...Magazyn Części Zamiennych w Mniszowie pełni w okresie akcji żniwno — omlotowej dyżury codziennie do godziny 18.00 (do odwołania).

Rolnicy! Odwiedzajcie Składnicę Maszyn Rolniczych, magazyny i inne sklepy GS. Nie zwlekajcie z zakupami.

Kredytów na zakup artykułów do produkcji rolnej udzielamy wam placówki SOP na terenie powiatu.

PZGS CIESZYN

kr107



PZGS

Zielone światło dla cieszyńskiego sportu

Uzdrowienie życia sportowego w Cieszynie było tematem owocego spotkania, które odbyło się w ub. poniedziałek w MRN. W naradzie udział wzięli m. in. sekretarze KP PZPR tow. Jan Chodura i Tadeusz Tomicki, gospodarze Cieszyńska, i sekretarz KM PZPR tow. Franciszek Heglaś i przewodniczący Prezydium MRN tow. Jan Kulig oraz przedstawiciele dyrekcji cieszyńskich zakładów, spółdzielni i instytucji.

Aktualną sytuację dwóch cieszyńskich klubów — „Stal” i „Piast” oraz kroki, jakie podjęto w celu stworzenia jednego, zdrowego organizmu sportowego, omówił zastępca przewodniczącego PMRN tow. Jacek Baskiewicz. Model przyszłego klubu oparty będzie o Federację Metalowców i korzystając będzie z pomocy finansowej i organizacyjnej wszystkich zakładów Cieszyńska, którym przydzielone zostaną poszczególne sekcje.

Dyrektor naczelny CELMY tow. Bronisław Czuma, omówił na przykładzie KS „Stal” sposób finansowania poszczególnych sekcji tego klubu przez zakład, którym kieruje. Mówca zwrócił szczególną uwagę na ważną rolę, jaką odgrywa w życiu klubu kierownik sekcji. Powinno się ono czuć odpowiedzialnie moralnie i materialnie za życie w klubie. Powinno CELMA nie jest w stanie utrzymać wszystkich sekcji, działających przy KS „Stal”, konieczne jest przydzielenie sekcji niektórym bogatszym zakładom. Muszą się one troszczyć o rozwój sportu masowego w zakładzie i sportu wycieczkowego w podopiecznej sekcji.

Dyrektor Elektrowni tow. Władysław Zotyka zapoznał zebranych z dotacjami, jakie przydziela federacja na poszczególnie kluby. Są one zbyt skromne aby dana dyscyplina utrzymała na średnim poziomie krajowym. Wprowadzenie niektórych sekcji do najwyższych klas państwowych przekracza możliwości finansowe najbogatszych nawet zakładów. Utrzymanie na najwyższym poziomie

sekcji hokeja na lodzie kosztuje np. rocznie około 1 mln. zł. Do tego trzeba jeszcze dodać utrzymanie lodowiska.

Dyrektor CFN tow. Władysław Radowski zwrócił uwagę na obiekty sportowe Piasta, które wymagają remontu. Wraz z przydzieleniem sekcji do danego zakładu będzie on musiał również zadbać o należyte utrzymanie obiektu, na którym dana sekcja trenuje i rozgrywa mecze. Stąd też największy ciężar spadnie na te zakłady, którym przydzielili się boiska Pod Wałką i lodowisko. Doprowadzenie ich do należytego stanu wymagać będzie dodatkowych, już poza zakładowych dotacji finansowych.

Dyrektor CZPT tow. Stanisław Duda zwrócił uwagę na istniejące od lat antagonizmy między kibicami, a nawet działaczami „Stali” i „Piasta”. Ta niezdrowa często atmosfera miała ujemny wpływ na życie w klubach, zniechęcała do pracy najbardziej oddanych działaczy. Antagonizmy te powinny zniknąć. Wszyscy powinni stać się kibicami i działaczami jednego klubu, który będzie godnie reprezentował nasze miasto na arenie sportowej. Zanim jednak nastąpi połączenie, konieczna jest praca uświadamiająca w obu klubach. Ważną rolę mają tu do spełnienia zarządy klubów i kierownictwa zakładów, która się nim opiekują.

Wicedyrektor PKS tow. Jerzy Świąty mówił o powołaniu rady klubu, do której wchodziłby przedstawiciel wszystkich zakładów pracy. Poniżej dla wszystkich nie starczy

sekcji, stąd instytucje bez przydziału kierowałyby zadeklarowane kwoty do rady klubu — która rozdzielaby fundusze w zależności od potrzeb. Jedynie „przypisanie” sekcji do zakładu może zapewnić jej należyty opiekę.

Głos w dyskusji zabierali również tow. tow.: Konstanty Dnde, Emil Lorek, Edward Wrażyna, Jan Krawowski i Franciszek Dnda.

Dyskusję podsumował sekretarz KP tow. Tadeusz Tomicki. Stwierdził on, że interes życia sportowego w mieście dyktuje konieczność utworzenia jednego mocnego klubu, opartego o pomoc materialną i moralną wszystkich zakładów Cieszyńska. Konieczne jest powołanie operatywnej rady klubu złożonej z przedstawicieli zakładów.

W wystąpieniach wszystkich mówców przebiegała troska o uzdrowienie życia sportowego w naszym mieście. Prawie wszyscy dyskutowali poparli inicjatywę utworzenia jednego klubu. Mamy nadzieję, że wszyscy działacze i sympatycy Piasta i Stali pojdą właścicielom do sprawy i zrobią wszystko, aby w naszym mieście powstał jeden, zdrowy, dobrze rozwijający się klub sportowy, którego sympatycami będziemy wszyscy.

OGŁOSZENIA DROBNE

SZAFRANEK Barbara zgubiła leg. szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową Nr 1 Wisła — Uzdrowisko. g-1505

OLEK Stanisław zgubił leg. kolejową nr 10787 oraz bilet okresowy, wydaną dnia 30 VI 63 przez PKP Czachowice — Dziedzice. g-750

SKUTER marki „Osa” — 175, stan dobry — sprzedam. Cieszyn, Warszawskiego 6, m. 6. g-11503

FIAT 600, stan bardzo dobry — sprzedam. Informacje: tel. Cieszyn 11-36 lub skr. pocztowa 176. g-11503

PARCELE budowlane uzbrojone — sprzedam. Tomickowska Cieszyńska, No. 60. g-11504

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Cieszynie, ul. Liburnia 2a

OGŁASZA PRZETARG

NA WYKONANIE UMEBLOWANIA DO APARTAMENTU HOTELU „POD JELENIEM”

Przetarg zostanie dokonany w 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Oferty można składać w ciągu 7 dni przed terminem przetargu pod adres j.w. kr103



SERDECZNIE ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ

do sali baru

„ZACISZE”

w Cieszyńsku, przy ulicy Błogockiej

na ZABAWY TANECZNE

zorganizowane od dnia 9 lipca 1969 r.

Zabawy odbywać się będą codziennie, za wyjątkiem poniedziałków, w godzinach od 18.00 do 21.00. Wstęp wraz z konsumpcją 10 zł. Zyczymy przyjemnej zabawy!

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Cieszynie

kr104

INFORMATOR

Obejmuje okres od 12 do 18 lipca 1990 r.

KINA

Cieszyń PIAST: 11-13 Siedem razy kobieta, 14-15 Bohater Dalekiego Wschodu, 16-18 Znamien Ją dobrze.
Skoczów POLSKA: 11-13 Na tropie sokoła, 14-16 Młodość po włosku, 17-18 Miłosne kłopoty.
Strumień WISŁA: od 1. 7 do 15. 7. nieczynne od 16-18 Przesłuchanie.
Ustroń UCIECHA: 11-15 Pan Wołodyjowski, 16-18 Szalony koń.
Wisła MARZENIE: 11-13 Szalony koń, 14-17 Obcy w domu, od 18 Sekrety wiernych żon.
Brenna BESKID: 11-13 Kierunek Berlin, 14-17 Fanfan Tulipan, od 18 Czarny Mustang.
Goleszów SZAROTKA: nieczynne.
Istebna OLZA: do 10 Dzielęciu małych Indian, 12-13 Ach, ci miodzi, 16-17 Synowie Katie Elder.
Pogorzów ONDRASZEK: 12-13 Molo, od 15 Cudowna lamigłowa.
Zabrze SYRENA: do 11 Cudowna lamigłowa, 12-13 Panowie z kompleksami, 17-18 On nie chciał zabijać.

Dom KULTURY

W środy i soboty, o godz. 15.30: na ogrodzonym chodniku w Ryńku (w razie niepogody w Domu Kultury) rozgrywkę szachowe i gra w warcaby.
W piątek, godz. 17: spotkanie z filalistami, filmy i kukieli dla kolonii letnich.
14 lipca, godz. 19: Spotkanie ze studentami z Etiopii.

KWATERY noclegi

USTRONI
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid”, Rynek 1, Pawilon Informacji oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedzielę i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wycieczki.
WISŁA
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Groni”, Dom Zdrojowy (siedziba MRN) tel. 27-33, czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 8-18. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo. Ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzielami i świętami włącznie 8-20.
Punkt „IT” — Dom Turystyki, Wisła — Malinka. Czynny całą dobę. Udziela pełnej informacji turystycznej również w językach obcych.

JAWORZYŃKA

Punkt „IT” — Klub „Ruch”, czynny 8-22, udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.
KONIAKÓW
Punkt informacji turystycznej PTTK — Koników 290, tel. 4. Czynny cały dzień, udziela informacji, załatwia noclegi, wyżywienie.
Punkt „IT” — szkoła nr 1 — współpracuje z MOST:W „Groni”. Udziela informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRONI
STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czarnej (około 65 miejsc), tel. 528. Na białoczerwonym szlaku prowadzącym od górnej stacji wyciągu poprzez szczyt Czarnej i Małą Czarnej do Ustronia.
PARKINGI STRZEŻONE:
Ustroń — Polana, kolo dolnej stacji wyciągu na Czarnej, czynny codziennie, również w niedzielę i święta w godz. 8-18.
Ustroń Jaszowiec, czynny w niedzielę i święta 8-18.
Ustroń — obok „Wrzośu” przy ul. Świerczewskiego czynny w niedzielę i święta 8-18.
WYCIEG KRZESEŁKOWY na Czarnej: Ustroń — Polana, tel. 250 i 550. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.
GOPR — dyżurny ratowników na dolnej i górnej stacji wyciągu na Czarnej, tel. 250.
PRZYSTANIE KAJAKOWE: Ustroń — Polana, Ustroń — Nadleśnictwo, Ustroń — Centrum — wszystkie czynne 8-20.
BASEN KAPIELOWY: Ustroń czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 9-18.
WISŁA
PARKING STRZEŻONY — Targowisko — czynny codziennie.

Z NASZEGO ARCHIWUM



Dzisiejsza ilustracja stanowi może dla średniego i najmłodszego pokolenia mieszkańców Cieszyńska istną zagadkę. Ani jeden bowiem z widocznych na pierwszym planie budynków dziś już nie istnieje. Najwyższy obiekt, — to dawny śpiężnik zbożowy. Rozebrany on został w latach 1933-34, jak też pozostałe, przyległe doń budynki. Na ich miejscu jest dziś wolny plac, na którym urządzone parking samochodowy, zaś pod ziemią istnieją przepastne, trzykondygnacyjne piwnice. Jak już nietrudno się domyślić, jest to ulica Bożnicza, zwana też „kurzym” lub „gęsim” targiem. W widocznym z lewej (fragment) parterowym domu, mieszkał niegdyś kat miejski. Ten obiekt rozebrano przed kilku laty. Reprodukację wykonał Tadeusz Kopiczek. (k)

W co się bawić w co się bawić?

Bardzo ubogi jest wachlarz rozrywek, jaki proponują czasowiczom nasze uzdrowiska. Przyjeżdża tutaj kilka tysięcy ludzi na wypocinek i wieczorami zadają sobie wszyscy pełne rezygnacji pytanie: w co się bawić?
Pozostaje do wyboru bądź kino, bądź też bardziej lub mniej załoczonej lokal, w którym można wypić, coś-niecość zjeść i trochę potańczyć — przy dobrej woli delikwenta. Gdy wielkiego wyboru nie ma, trzeba być zadowolonym, z tego co jest... (g)

WOJNA przeciwko chwastom

Z pomocą szczupłej ekipie Zieleni Miejskiej w Ustroniu przysłała młodzież. Wiosną pomagała w pracach porządkowych na skwerach i w parkach młodzież szkolna, w czasie wakacji wojnę chwastom wypowiada młodzież przebywająca na koloniach w tej beskidzkiej miejscowości.

„Dzięki owocnej współpracy ustronjskie zieleńce są zawsze w idealnym stanie.” (g)

GDZIE rozbić namiot?

Jeszcze ciągle brak na naszym terenie przygotowanych i wyposażonych w urządzenia sanitarne pól namiotowych. W praktyce rozbijają turyści swe namioty w prywatnych ogrodach, po uprzednim porozumieniu się z właścicielem.

Ustronjskie władze postanowiły uruchomić jeszcze w tym roku nowe pole namiotowe, obejmujące 30 stanowisk. Zostanie ono zlokalizowane w Polanie, w pobliżu motelu.

BASEN ZAPRASZA



W Wiśle czynny jest już po remoncie basen kąpielowy, więc gdy tylko zaa deszczowych chmur nie miało wyjrzeć promień słońca, czasowicze tłumnie podążają nad rzekę i na basen. Młodzież szkolna, przebywająca na koloniach i obozach, stanowi trzon bywałych przybrzeżnych plaży.

Fot. U. Garblich

KATOWICE

SOBOTA 12 LIPCA

10.00 „Spotkanie w Genewie” — film cz. II, 15.50 Aktualności, 16.15 Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1944, 17.00 Sprawozdanie z trójmiesięcznej lekkoatletycznej Polaka — Związek Radziecki — NR, 20.10 Z wizytą w Was — program z zakładów im. Marii Koszutskiej w Częstochowie, 21.20 Dziennik i wiad. sportowe, 21.40 „Słuchaj naszych czasów — Belia” film radz.

NIEDZIELA 13 LIPCA

8.00 Lato 1990, 8.35 Przypomnienia radzimy, 8.55 Hotel Excelsior” film (Stawka większa niż życie), 10.00 Dla młodych widzów, 10.45 Dla młodych widzów „Latający Holender na obozie w Pucku”, 11.30 Wczoraj i dziś — osiągnięcia polskiej kultury fizycznej w 25-lecie, 12.15 „W starym kinie”, 13.45 PKF, 13.55 Lublin z cyklu „Piórkiem i węglem”, 14.15 Tele — Echo, 15.00 Sprawozdanie z trójmiesięcznej lekkoatletycznej Polaka — Związek Radziecki — NR, 17.25 My 68 teleturynie (II polifinal), 18.25 Piosenki francuskie, 20.00 Inscenizacja — nowela francuska, 20.30 Transmisja finałowego Koncertu Festiwalu Piosenki Żołnierskiej, w przerwie ok. 21.30 „Radar” kronika wojskowa i wiad. sportowe.

PONIEDZIAŁEK — 14 LIPCA 16.25 „Aktualności”, 16.40 Dziennik TV, 16.50 — Dla dzie-

PROGRAM TYGODNIA CIEKAWSZE POZYCJE

ci: film z serii „Opowieści ze świata zwierząt”. 17.15 — „Echo stadionu”. 17.40 — „Nowiny”. 18.10 — Muzyczny program rozrywkowy, 18.35 — „Sztajfeta reporterów”, 20.10 — Recital wokalisty Jona Buzjisa, 20.35 — z cyklu: „Gawędy o współczesności” — przed kamerami prof. dr Konstanty Grzybowski, 20.50 — Festiwal Teatrów Dramatycznych: Stanisław Ignacy Witkiewicz — „Bzik tropikalny”, Przedstawienie Teatru im. Stefana Jaracza (z Łodzi), 22.00 — Z cyklu: „Przez granice i kontynenty” — program pt. „Film polski na ekranach świata”. 22.30 — Dziennik TV.

WTÓREK — 15 LIPCA 10.00 — „Było nas czworo” — film radz. 16.50 — Dziennik TV, 17.00 — „Aktualności”, 17.15 — TV Ekran Młodych, 18.05 — „Najpiękniejsza wycieczka”, 20.05 — Szlakiem wielkich przemian: „Wesołowsky”, 20.35 — „Było nas czworo” — film radz. 21.50 — „Rozmowy o książkach”, 22.05 — Dziennik TV.

ŚRODA — 16 LIPCA 8.15 — „Matematyka w szkole”, „Przeszkolenia i ich niezmienność” — program pt. „Film polski na ekranach świata”. 22.30 — Dziennik TV.

LIPIEC

w przysłowiach

Na Jakuba chmury — w zimie śniegu fury.
Czego lipiec i sierpień nie dowarzy — tego wrzesień nie dosmarzy.

Na Magdalene pogoda — dla pszczoły wygodna, a jak słońce — to lichota.

Na Brygidzie — ciepłe lato idzie.
Na Roch — w stodole groch.

Trzy dni przed Jakubem, gdy deszcz na dworze — nie bogato będzie w rolnika komorze.

Maria Magdalena kiedy bardzo płacze — smucić się będą oracze, ale kiedy tylko kwitnie — to się wszystkim przyjemni.

Od lipa ciągnie wonny liwiec — nie daj słonku kłosa przypieć.

W lipcu baba zbiera grzyby — a chłop idzie na ryby.

Gdy się grzmot w lipcu od notowania poda — na owoc wielka będzie nieuroda.

KONKURENCJA mile widziana

Restauracja „Oaza” w Ustroniu służy za bazę wyżywienia dla wielu czasowiczów. Pełno jest więc w tym lokalu niemal zawsze i co niecierpliwsi przyjeźdźni głośno wyrażają swe niezadowolenie z faktu, iż nie rozmnożono ilości miejsc w beskidzkiej gastronomii.

W sukurs przyszła konkurencja: bar-kawiarnia na basenie kąpielowym, znajdująca się w najbliższym sąsiedztwie „Oazy”. Co prawda trzeba wówczas do kosztów obiadu doliczyć cenę biletu wstępu na basen, lecz nie czeka się długo na obiad. (g)

OCIEMNIAŁE ...lampy

Cieszyński Rejon Energetyczny stale spóźnia się z wymianą przepalonych żarówek w oświetleniu ulicznych Ustronia i Jaszowca. Naprawy te nie są wykonywane na bieżąco, toteż niejednokrotnie zdarza się, że ociemniały punkt „oświetleniowy” straszy całymi tygodniami.

Najgorzej jest wówczas, gdy pechowo „zachoruje” kilka sąsiednich lamp i duży odcinek drogi lub ulicy opanują egipskie ciemności. (g)



KWIATY dla solenizanta

W USTRONIU czynna jest już kwaciarnia przy nowych szklarniach, natomiast Wisła po dziś dzień nie ma tak potrzebnej placówki. Uciążliwym wędrownikom mieszkanców i czasowiczów po okolicznych ogrodach zapobiegło uruchomienie prywatnego kiosku w centrum miejscowości, w którym kupić można piękne kwiaty, owoce, świeże warzywa.

Aż korci, by wskazać wyśmienite zaopatrzenie tego prywatnego kiosku za wzór do naśladowania dla Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Wiśle... (g)

„WYCIECHKOWICZE”

Na niezwykle, lecz karygodny „wyciecznik” zdobyli się pasażerzy samochodu osobowego SO 6589, którzy na swym pojeździe wyjechali aż na szczyt Ochodzie (do punktu triangulacyjnego).

Nawiasem warto dodać, iż coraz więcej notuje się w naszych Beskidach takich „wycieczników”. Może warto, aby zainteresowała się nimi MO? (x)

CO CZWARTEK TARG



Skoczów słynie nie tylko z tradycyjnych jarmarków, organizowanych podczas obohodów Dni Skoczowa, ale również z cotygodniowych targów, które odbywają się na Małym Ryńku.

Oprócz owoców, warzyw, wyrobów z drewna, można tam kupić przeróżne „cuda” wykonywane przez chałupników z pobliskich okolic.

Fot.: Paweł Czupryna

MAŁYJURKOWY Groni

W RZEPISKIE SA WIDOKI z naszych szczytów beskidzkich i trudno byłoby nam wytypować, pełną z tych widoków jest piękniejszą, rozleglejszą, bardziej zapadającą w serce. W przewodnikach pisze się, w słowach pełnych zachwytu, o widoku z Baraniej Góry, Słotki, Ochodzie, Równicy, ale jakoś nie zwrócono uwagi, że są przecież w naszych górach szczyty, które mniej popularne, mniej odwiedzane przez turystów, ale które widokowo niczym nie ustępują renomowanym pagorom.

Do takich zaliczyć trzeba Małyjurkowy Groni w Jaworzynie (Trzycatku). Na pewno ruch turystyczny na ten spacerowy pagór wzmoże się w związku z uruchomieniem stałej linii autobusowej z centrum wsi do „Węgielki”. A wtedy warto — wskazana wycieczka nawet dla ludzi nieuprzedzonych — wybrać się na Małyjurkowy Groni, skąd rozciąga się wspaniały widok na wszystkie strony świata.

Widać więc stąd: rozkołysany Koników, z wyniosłą Ochodzie, patrząc na wschód, dolinę Krężelki, pełną tajemniczych zaciemnień, patrząc na południe, przełęcz Skalki i góry słowackie, Czarne, Czacze, Świerczynowiec, Łomną i w zachodzie Małą Fatrę, a w najbliższej perspektywie Hrezwę, cześć dawnej Jaworzynki, która dziś należy do Czechosłowacji, wreszcie Przełęcz Jablonkowską i Istebnę z masywem Baraniej Góry na zapleczu.

Od kilku lat planuje się zbudowanie tu wyciągu narciarskiego, który byłby eksploatowany głównie przez górników i ich rodziny, przebywających na czasach w tym uroczym zakątku naszych Beskidów. (x)

ARYTMOGRAF

Po odgadnięciu znaczenia wyrazów pomocniczych, należy podstawić w diagramie na miejsce literb odpowiadające im litery, a następnie w rzędach poziomych odczytać rozwiązania.

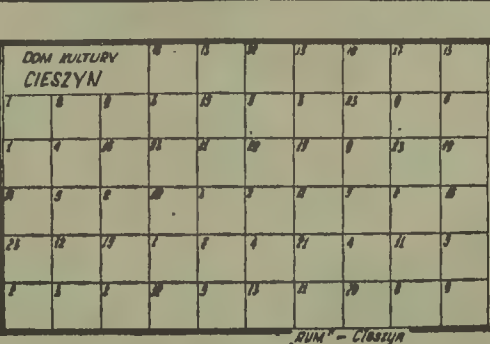
ZNACZENIE WYRAZÓW:

1 — rodzaj rebusu = 1 — 2 — 3 — 4 — 5 — 6 — 7 — 8 — 9 — 1 — 2, 2 — zadania zwoźnicze = 10 — 11 — 6 — 4 — 12 — 2 — 3 — 13 — 2, 3 — wyraz mające jednako- we brzmienie z innym wyrazem, ale odmienne znaczenie = 14 — 15 — 16 — 15 — 17 — 13 — 16, 4 — zaświadczenie, dowód = 18 — 9 — 13 — 2 — 12 — 6 — 19 — 30 — 9 — 15, 5 — krótkotrwałe, silne o- świetlenie = 21 — 22 — 23 — 11 — 1, Pomiedzy czytelników, którzy w terminie do dnia 31 lip-

ca or. nadesła pod adresem Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyń, Rynek 12) prawidłowe rozwiązanie, rozdajemy nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 26: „Interesujący zawód i pracę zdobędziesz w FME „Celma”.

Nagrody otrzymują: Maria Kaczmarzyk — Istebna, Zbigniew Chmiel — Cieszyń, Leonard Walach — Chwałowice, Danuta Kobiela — Skoczów, Sylwester Bujak — Pierscień, Beata Zygm, Maria Bochenek i Marek Kung ze Strumienia, Leszek Kubo- szek — Chybie, Franciszek Hess — Radzionków, Krystyna Kaluza — Zamarski, Maria Stonawska, Irena Wlecheć, Grażyna Stefańska, Jadwiga Lorek, Leszek Krzywon, Józef Olejniczak, Karol Rasza, Karol Kaleta i Czesław Gierczyński z Cieszyńska.



„GŁOS” — CIESZYŃ

XXV LAT POLSKI LUDOWEJ



GDY KLASA ROBOTNICZA I masy pracujące objęły władzę państwową, zastały Polskę w ruinach. Tak był rozwój historyczny. Widocznie historia już w swej istocie, z biegu swego rozwoju, jest taka, że gdy oddaje władzę w ręce ludu, to oddaje ją w najcięższym i najtrudniejszym dla tego ludu momencie.

I kiedy my, przedstawiciele klasy robotniczej, wspólnie z przedstawicielami chłopów i postępowej inteligencji, stanęliśmy u steru rządów w kraju, to sytuacja gospodarcza była wprost tragiczna. Kasy państwowe były puste. Trzeba było organizować nowy system finansowy. Nie zastaliśmy składów i magazynów żywnościowych. Całe życie gospodarcze było zdeorganizowane. Wiele fabryk i zakładów pracy leżało w ruinach, a pozostałe były przeważnie zdewastowane. Stolica nasza była miastem umarłym, tragicznym cmentarzem o zwalach ruin i sterczących szkieletach spalonych domów.

Trzeba było organizować administrację państwową od góry do dołu. Trzeba było rozbudować Wojsko Polskie dla dobicia gada hitlerowskiego, dla wytyczenia naszych nowych granic zachodnich.

Obejmując władzę, zastaliśmy Polskę w takim stanie zniszczenia i dezorganizacji, w jakim nigdy nie była. W warunkach ekonomicznie najcięższych zaczęliśmy organizować i tworzyć nowe życie, przystąpiliśmy do budowy nowej, ludowej Polski...

Wzięliśmy władzę w swe ręce, bo chcieliśmy i chcemy udostępnić wiedzę i naukę dziecku człowieka pracy, zaprzec naukę do służby całego narodu. Wzięliśmy władzę w swe ręce, bo chcieliśmy i chcemy wytypić zło, niesprawiedliwość, wszelki gwałt i bezprawie, chcemy, aby każdy człowiek pracy uczuł się wolnym obywatelem swojej ojczyzny i współgospodarzem swego kraju. Wzięliśmy władzę w swoje ręce pełni troski o klasę robotniczą, o masy chłopskie, o wszystkich ludzi pracy, o cały naród, o całą Polskę.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA



Zrealizujemy uchwały II Plenum KCPZPR Poprawa zaopatrzenia ludności podstawowym zadaniem rolnictwa

CIESZYN (n). W ubiegły poniedziałek, dnia 14 lipca, obradował w Cieszynie aktyw rolny powiatu. Na naradzie, w której wzięli udział sekretarze wiejskich POP, komitetów gromadzkich PZPR i kół ZSL, przewodniczący terenowych rad narodowych, spółdzielni produkcyjnych, prezesi GS, przedstawiciele służby rolnej, gospodarstw państwowych i spółdzielczych, a także KW PZPR i Prezydium WRN w Katowicach, omówiono podstawowe zasady i metody opracowania przyszłego planu 5-letniego na wsi.

Otwierając spotkanie, sekretarz rolny KP PZPR tow. Stanisław Zabek wskazał m. in. na konieczność koncentrowania nakładów w tych dziedzinach, gdzie będą najszybciej rentować, przynosić największe efekty.

Z wytycznymi do opracowania projektu planu z zakresu rolnictwa i leśnictwa na lata 1971 - 1975 zapoz-

nał zebranych zastępcę przewodniczącego Prezydium PRN w Cieszynie tow. Gabriel Sztwiertnia.

W naszym powiecie głównym zadaniem rolnictwa będzie zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły konsumpcyjne przeznaczone do bezpośredniego spożycia.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Czyn 25-lecia PRL

NASZA PRACA socjalistycznej Ojczyźnie

CIESZYN (n) Już za kilka Dni Święto Odrodzenia. Od apelu Huty „Warszawa” której załoga wezwwała do uczczenia ćwierćwiecza władzy ludowej w naszym kraju, upłynęło sporo czasu. Nie dziwnego więc, że wszystkie zakłady pracy dokonują bilansu tego, co już osiągnęło, przyspieszają tempo roboty, podejmują dodatkowe zobowiązania.

Czyn produkcyjny i spo-

łeczny jest najlepszym, najbardziej bezpośrednim sposobem uczczenia srebrnego jubileuszu naszej ojczyzny. stanowi przekonywający dowód naszego patriotyzmu, do którego przywiązania do socjalizmu, do którego drogę otwiera przed 25 laty historyczny MANIFEST LIPCOWY PKWN.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Zuzanna i Jan Kawulokowle znani w Beskidzie Śląskim instrumentalistami ludowymi i gawędziarzami.

Fot.: Stanisław Ceranowicz



BOLESŁAW DATOŃ

Od 48 lat pracownik umysłowy w Cementowni „Goleśzów”, początkowo w dziale rachuby, obecnie na stanowisku kierownika działu zbytu. W czasie okupacji więziony w obozie koncentracyjnym w Dachau, później w Gusen.

Od 1945 r. należy do PPS, po zjednoczeniu do PZPR. Członek ZBoWiD. Pracuje społecznie jako przewodniczący Rady Nadzorczej GS w Goleśzowie i Komisji Rozjemczej Cementowni, od 1945 jest członkiem Komisji Budżetowo-Rewizyjnej GBN.



EMIL MENDREK

Pracuje w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Nie-Rodzimiu od chwili ukonczenia Szkoły Zawodowej przy kuzni „Ustron”. Jest świadczącym fachowcem, wykonującym odpowiedzialne prace przy remontach silników. Wzrostowy pracownik, ceniony za sumienność i kwalifikacje, lubiany przez kolegów za serdeczność i niezwykłą skromność.

Od 2 lat należy do PZPR. Był wieloletnim przewodniczącym TKKF przy POM w Nie-Rodzimiu.

TYGODNIK
NAKŁAD 16.206
CENA 1 ZŁ

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 29 (685) • 20 LIPCA 1969 R. • ROK XV

Bogaty program uroczystości i obchodów



Nowa hala CWUCH

Fot.: Urszula Garbied

CIESZYŃSKIE godnie uczci srebrny jubileusz

CIESZYN (n) DZIŚ, W SOBOTĘ, DNIA 19 LIPCA, ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W CIESZYNIE I POWIECIE GŁÓWNE UROCZYSTOŚCI ZWIĄZANE Z WIELKIM ŚWIETEM CAŁEGO NARODU, 25 ROCZNICĄ MANIFESTU POLSKIEGO KOMITE- TU WYZWOLENIA NARODOWEGO, MIASTA I WIOSKI PRZYBRAŁY JUŻ ODŚWIĘTNY WYGLĄD — SĄ UPORZĄDKOWANE, UPIĘKSZONE, TONĄ W POWODZI FLAG I SZTANDARÓW.

O godzinie 12.30 rozpoczyna się dzień w Cieszynie uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, połączona z oddaniem do użytku nowej hali produkcyjnej Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych.

Uroczyste sesje rad narodowych odbędą się również dzisiaj: w Górkach Wielkich (godz. 18, klub - kawiarnia), w Kończycach Małych (godz. 17, świetlica gro-

madzka) w Pastwiskach (godz. 17, sala gospody), w Zablocu (godz. 17, sala Szkoły Podstawowej), w Żelazkowicach (godz. 16.30 sala kina), w Goleśzowie (godz. 19, sala Domu Kultury) i w Ustroniu (godz. 16).

Jutro dnia 20 lipca, o godz. 10, rozpocznie się uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Wiśle, która zainauguruje równo-

czesnie VI Dni Kultury Beskidzkiej.

Tego samego dnia uroczyste sesje rad narodowych organizują: Hażlach (godz. 15 świetlica gromadzka), Konia ków (godz. 11, sala Domu Ludowego), Nierodzim (godz. 16, w Lipowcu), Pogwizdów (godz. 18) i Pruchna (godz. 17).

W poniedziałek, 21 bm, wyruszy na trasę rajd działaczy partyjnych szlakiem pomników walk i męczeństwa (godz. 14).

Tego samego dnia odbywają się dalsze uroczyste sesje rad narodowych, a mianowicie: w Brennej (godz. 17, sala kina „Beskid”), w Ciesownicy (godz. 14, sala GRN), w Istebnej (godz. 16, sala kina „Olza”), w Puńowie (godz. 17).

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Rozpoczynają się VI Dni Kultury Beskidzkiej

- | | |
|---|---|
| NIEDZIELA 20 LIPCA | PONIEDZIAŁEK 21 LIPCA |
| 10.30 — Uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie i Miejskiej Rady Narodowej w Wiśle. | 15.00 — Zespół Pieśni i Tańca z Lubliany — Jugosławia. |
| 11.30 — Inauguracyjny występ Zespołu Regionalnego „Wisła”. | 17.00 — Zespół Regionalny — Istebna. |
| 12.00 — Koncert muzyki ludowej w wykonaniu Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach. | 19.00 — Zespół Regionalny — Wilanów. |
| 16.30 — Zespół Regionalny „Romanka” z Sopotni Małej, pow. Żywiec. | WTOREK 22 LIPCA |
| 17.00 — Zespół Regionalny „Jaworzynka”. | 16.00 — Zespół Regionalny przy Zakł. Domu Kultury Fabryki Papieru w Żywcu. |
| 19.00 — Zespół Regionalny Pieśni i Tańca „Kocioł-Racina” Skopie — Jugosławia. | 17.00 — Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Gilewianka” — Gilewice. |
| | 19.00 — Zespół Regionalny Pieśni i Tańca „Kocioł-Racina” Skopie — Jugosławia. |

(Artykuł poświęcony VI Dniom Kultury Beskidzkiej publikujemy na str. 4.)

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Wszystko, co osiągnęliśmy w okresie 25 lat władzy ludowej w naszym kraju, jest dziełem naszych rąk i umysłów, naszej codziennej, czasem żmudnej pracy przy maszynach, tablicy kreślarskiej, tablicy operacyjnym stole. Sukcesy PRL to sukcesy milionów leżących serdecznie życzeń dla wszystkich LUDZI DOBREJ ROBOTY.

Nie możemy nieestetycznie pokazać wszystkich, którzy na to zasługują. Na ręce więc pięciu reprezentowanych osób serdecznie życzenia dla wszystkich LUDZI DOBREJ ROBOTY.

ZESPÓŁ GŁOSU



BOLESŁAW DATOŃ

Od 48 lat pracownik umysłowy w Cementowni „Goleśzów”, początkowo w dziale rachuby, obecnie na stanowisku kierownika działu zbytu. W czasie okupacji więziony w obozie koncentracyjnym w Dachau, później w Gusen.

Od 1945 r. należy do PPS, po zjednoczeniu do PZPR. Członek ZBoWiD. Pracuje społecznie jako przewodniczący Rady Nadzorczej GS w Goleśzowie i Komisji Rozjemczej Cementowni, od 1945 jest członkiem Komisji Budżetowo-Rewizyjnej GBN.



EMIL MENDREK

Pracuje w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Nie-Rodzimiu od chwili ukonczenia Szkoły Zawodowej przy kuzni „Ustron”. Jest świadczącym fachowcem, wykonującym odpowiedzialne prace przy remontach silników. Wzrostowy pracownik, ceniony za sumienność i kwalifikacje, lubiany przez kolegów za serdeczność i niezwykłą skromność.

Od 2 lat należy do PZPR. Był wieloletnim przewodniczącym TKKF przy POM w Nie-Rodzimiu.



ADOLF PERLEGA

Mistrz 4-lusarski, od 1934 roku pracownik Cukrowni „Chybie”. Był jednym z pierwszych, którzy po wyzwoleniu przystąpili do odnowy zniszczonego zakładu i walczyli o przywrócenie mu dawnego blasku. Pierwszą kampanią cukrowniczą.



JAN FOŁK

W Spółdzielni i Maja w Ustroniu pracuje od początku istnienia tego zakładu, tj. od roku 1951. Jest produkującym odlewającym w jednym z najcięższych działów — działu metali nieżelaznych. Sumienny i dokładny, odpowiedzialny i koleżeńcki.

Za wzorową pracę otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi. Ceniony przez współpracowników i kolegów, kierownictwo zakładu uważa go za jednego z najlepszych, stawiając innym za wzór i przykład.



JAN ŚWIĘCZYK

Brigadziasta strzyżyma w szeregach Zakładach Wyróbów Filcowych. Pracuje w zakładzie od 1922 roku — początkowo jako zwykły robotnik, a od 19 lat jako dyktant. Przez 20 lat pełni funkcję I sekretarza OOP.

Kierownictwo zakładu wysoko ceni jego doświadczenie zawodowe i wiedzę fachową. Jest aktywnym działaczem w Wiśle. Pełni tam funkcję I sekretarza POP, jest członkiem miejscowej OSP. Odznaczony złotą odznaką „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”.

22 LIPCA BIEŻĄCEGO ROKU mija 25 rocznica wydania MANIFESTU PKWN, którego treść stała się podstawą nareddzin nowej, ludowej Polski. Na podstawie tego historycznego dokumentu dokonano się na naszych oczach i przy naszym udziale zasadnicze przemiany społeczno-ustrojowe w Polsce, jak: nacjonalizacja przemysłu, reforma rolna, likwidacja bezrobocia i analfabetyzmu, powszechny dostęp wszystkich warstw społecznych do oświaty i kultury.

MANIFEST LIPCOWY pierwszej w naszych tysiącletnich dziejach władzy robotniczo-chłopskiej stał się wytyczną dla wejścia na drogę socjalistycznego budownictwa, zapewnił warunki dla wszechstronnego i dynamicznego rozwoju Polski.

Ludzie pracy całego kraju, w tym mieszkańcy naszego cieszyńskiego powiatu, z dumą, a równocześnie ze wzruszeniem cofają się wstecz, przebiegając w myśl drogę walki i pracy, jaką każdy włożył, by dźwignąć kraj z ruin i zgłiszcz wojny.

Musieliśmy bowiem pokonać wiele trudności wewnętrznych, jak polityczne rozbiście społeczeństwa, jak zafasowanie i opóźnienie gospodarcze, które przeżyliśmy w spadku po rządach sanacji i hitlerowskiej okupacji. Pokonywaliśmy także trudności zewnętrzne, jak blokada gospodarcza i zimnowojenna polityka imperializmu.

W trakcie naszego marszu po sukcesy dnia dzisiejszego, w twardej walce o realizację zadań pierwszego planu 3-letniego, 6-letniego i kolejnych pięcioletni umacniało się wśród klasy robotniczej i całego patriotycznego społeczeństwa przekonanie, że nie ma Polski bez socjalizmu, że socjalizm to Polska silna, niepodległa, nowoczesna, kraj świadomych politycznie i zawodowo obywateli. W trakcie budowy nowych fabryk, domów i szkół rosła w nas wiera we własne siły, a jednocześnie zdobywaliśmy świadomość faktu, że nasze sukcesy są także owocem przyjaźni i braterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego.

Dziśże nasze osiągnięcia potwierdzają w pełni słusność drogi, jaką poprowadziła nas Polska Partia Robotnicza, a potem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Zastępstwo Partii jest zespołem bohaterów zmagających się w walce o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz nieustannie mobilizowanie całego społeczeństwa do wykorzystania możliwości i szans, jakie otwiera przed nami socjalizm.

Ziemia Cieszyńska jest tym skrawkiem Polski, który najpóźniej odzyskał wolność. Jednak i tu, wykorzystując możliwości, jakie stworzyła nam władza ludowa, ludzie pracy dokonali w ciągu minionego ćwierćwiecza wielkiego skoku naprzód.

Ziemia Cieszyńska w XXV-leciu ludowej Ojczyzny

ANTONI HUCZEK

Rozbudowaliśmy przemysł, szczególnie metalowy, budując prawie od podstaw takie zakłady, jak: Celma, Cefana, Termika, Polwid, CWUCB, Odlewnia i Kuznia w Skoczowie. Zbudowaliśmy także Fabrykę Farb i Lakierów w Markowicach, Drukarnię w Cieszynie, rozbudowaliśmy Fabrykę „Olza”, Zakłady Kartonarskie, Garbarnię w Skoczowie, zmodernizowaliśmy Zakłady Filcowe i Wełniane w Skoczowie, zbudowaliśmy wiele małych obiektów produkcyjnych dla spółdzielczości pracy.

Wszystko to zmieniło strukturę społeczną i poprawiło warunki życia mieszkańców, gdyż na skutek 9-krotnego wzrostu w stosunku do okresu przedwojennego ilości zatrudnionych, dawni małorolni chłopcy i młodzież, szczególnie z terenów górskich, znaleźli zatrudnienie w nowoczesnym przemyśle. Dzięki nakładowi inwestycyjnym państwa i pracowitości naszych mieszkańców dajemy państwu produkcję wartości ponad 5 miliardów złotych, a wyroby naszych przedsiębiorstw cieszą się popytem zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym.

Nie zmarnowała również XXV-lecie cieszyńska wieś. Globalna produkcja wzrosła o 60 proc. Wydajność 4 zbóż podniosła się o 7 q z ha, m. in. dzięki wzrostowi zużycia nawozów sztucznych oraz korzystnej zmianie struktury zasiewów. Obsada była zwiększona o 50 proc. i wynosi 76 sztuk na 100 ha, obsada trzody chlewnej o 150 proc. i wynosi 70 sztuk na 100 ha.

Co roku chłopcy sprzedają państwu więcej swoich produktów. W 1968 roku dostarczyli oni 2.170 ton zboża konsumpcyjnego, ponad 17 milionów litrów mleka, 3.470 ton mięsa oraz 390 tys. sztuk brojlerów.

Osiągnięcia te zawdzięcza cieszyńska wieś stałej rosnącej pomocy ludowego państwa oraz wielkiej pracowitości i dużej kulturze rolników.

Stąły rozwój rolnictwa jest wynikiem wielu nakładów na melioracje i elektryfikację oraz niespotykanego rozwoju kółek rolniczych w zakresie społecznej mechanizacji. Startując z prawie zerowego punktu w 1945 roku i z ilości 20 ciągników w okresie powstania Związku Kółek Rolniczych, cieszyńska wieś dorobiła się w 1968 r. 530 zestawów traktorowo-maszynowych, a wartość majątku samych kółek rolniczych osiągnęła 75 milionów złotych.

Wszystko to, wraz z częściową zmianą warszawskiego rolnego, umocnieniem spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw (które przodują w produkcji rolnej), jak również powstanie szerokiego rynku wewnętrznego i stały wzrost popytu na artykuły rolne przyniosło cieszyńskiej wsi wielkie korzyści i stanowi trwały fundament dalszych jakościowych zmian w życiu jej mieszkańców.

AWANS I WZROST ZNACZENIA ZIEMI CIESZYŃSKIEJ nastąpił także na skutek tego, że bezkaszki rejon awansował w Polskę Ludową do pełnego i nowoczesnego ośrodka wyprodukcyjnego dla ludzi pracy Śląska i Zagłębia, że stał się bazą wypadową dla turystów zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Nowo wybudowane ośrodki zakładowe i ośrodki FWP w Wiśle, Ustroniu, w Istebnej i Brennej stworzyły znakomite warunki odpoczynku dla pracowników różnych gałęzi przemysłu oraz stały się piękną widokówką, wzbogacającą krajobraz Beskidów.

W ciągu minionego XXV-lecia dokonaliśmy także dużego postępu w zakresie oświaty i szkolnictwa, w rozwoju różnych form kultury, co stanowi podstawę wzrostu poziomu wiedzy i kwalifikacji mieszkańców, tak potrzebnych dla realizacji zadań w przemyśle, rolnictwie i innych dziedzinach naszego życia.

Podniósł się standard życiowy obywateli Cieszyńskiego, czego wyrazem jest fakt, że około 40 proc. rodzin żyje dziś w mieszkaniu wybudowanym w Polsce Ludowej. Rosnie też stale liczba posiadaczy telewizorów, lodówek i innych urządzeń domowych, przychodzący do roku samochodów i motocykli. Niezależnie od tego, rozwinięliśmy sieć komunikacyjną, handlową i usługową, która coraz lepiej zaspokaja potrzeby naszych mieszkańców.

W roku bieżącym, w czasie kampanii wyborczej, ludzie pracy zgłosili szereg nowych potrzeb, wiele nowych zadań wynika też z uchwał V Zjazdu oraz II Plenum KC PZPR. Chcemy przejść do bardziej intensywnego działania, by przyspieszyć tempo rozwoju naszej gospodarki, a co za tym idzie — szybciej polepszać warunki życia społeczeństwa.

Dlatego składając wszystkim ludziom pracy powiatu z okazji Srebrnego Jubileuszu Polski Ludowej najserdeczniejsze pozdrowienia, dziękując za ofiarną pracę wszystkim działaczom społecznym i gospodarczym, apelując, by wszechstronnie wykorzystywać doświadczenia minionych 25 lat, by nikogo nie zabrakło w pracy nad doskonaleniem naszego systemu społecznego, by rozpoczynając się ćwierćwiecze przyniosło nowe, jeszcze większe sukcesy naszej socjalistycznej Ojczyzny, a przy tym — by spełniły się najpiękniejsze marzenia i plany życiowe mieszkańców pięknej Ziemi Cieszyńskiej.

W CIĄGU CAŁEGO MIONIEGO 25-LECIA, Polska Ludowa prowadziła wytrwale i konsekwentnie politykę opartą na trzech fundamentalnych zasadach: na Jedności i współpracy z krajami socjalistycznymi, na solidarności z narodami walczącymi o wyzwolenie, przeciwko siłom imperializmu i neokolonializmu, na pokojowym współistnieniu z państwami o odmiennych ustrojach. Polityka ta sprawiła, iż kraj nasz zdobył zasłużone uznanie w całym świecie, zyskał sympatię przyjaciół i poważanie tych, którzy nie są zwolennikami naszego socjalistycznego ustroju.

Od pierwszych chwil istnienia Polski Ludowej polityka zagraniczna naszego kraju koncentrowała się przede wszystkim wokół spraw związanych z jego bezpieczeństwem i bezpieczeństwem ogólnoeuropejskim. Zgodność interesów bezpieczeństwa Polski z jednej strony, a Europy — z drugiej, była najbardziej charakterystyczną cechą naszej polityki zagranicznej. Ona też była podstawą dwóch najważniejszych inicjatyw politycznych naszego rządu: planu Rapackiego i planu Gomułki. Pierwszy z nich — jak wiadomo — przewidywał utworzenie obejmującej Polskę, Czechosłowację, NRD i NRF strefy bezatomowej i strefy ograniczonych zbrojeń — drugi — sformułowany na początku 1964 r. — przewidywał zamrożenie zbrojeń atomowych na terenie tych samych państw.

Obie wspomniane propozycje stanowiły istotny wkład do europejskiej myśli politycznej, a szeroka dyskusja, jaka rozwinęła się na ich temat, przyczyniła się niewątpliwie do postępów idei odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Głównym celem polskich propozycji było zagrożenie drogi do broni atomowej Niemieckiej Republiki Federalnej, której militarystyczna, szowinistyczna i odwetowa polityka zaczęła budzić coraz

W interesie bezpieczeństwa i pokoju

większy niepokój wśród narodów zachodniej Europy.

Klucz do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego leży przede wszystkim w uznaniu przez wszystkie państwa istniejącej sytuacji jako ukształtowanej się po drugiej wojnie światowej na naszym kontynencie. A więc — konkretnie — w uznaniu właśnie przez NRF nienaruszalności granic, a w szczególności granicy na Odrze i Nysie, a także granicy między obydwoma państwami niemieckimi i w uznaniu dwóch suwerennych i równoprawnych państw niemieckich.

Mimo szeroko głoszonych przez rząd NRF zmian w kursie polityki zagranicznej, polityka ta w swej treści nie zmieniła się ani na jotę. Rząd kanclerza Klesingera nie uznaje istniejącego status quo w Europie i nadal nie rezygnuje z ambicji atomowych. Stąd też nie uległ zmianie i nasz stosunek do tego wszystkiego, co dzieje się w Niemieckiej Republice Federalnej. Przeciwnie, zarówno program rządu w Bonn, jak i niepokojące zjawisko wzrostu sił neofaszystowskich w NRF, potwierdziły raz jeszcze słusność naszych apeli o czujność wobec odradającego się militarysty niemieckiego.

Na przedwyborczym spotkaniu z aktywem polityczno-społecznym Warszawy w dniu 17 maja br., I sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka oświadczył m. in.:

„Jeśli Niemcy zachodnie pragną współżyć pokojowo z innymi krajami Europy, jeśli pragną

rzeczywistego pojednania z narodami Europy, to muszą stanąć na jedynym realnym gruncie, jakim jest obecna polityczna mapa Europy. Jest to również jedyna możliwa droga do rzeczywistej normalizacji stosunków między NRF, a krajami socjalistycznymi. Wymaga ona uznania granic, które ukształtowane zostały w rezultacie II wojny światowej, w tym przede wszystkim granicy na Odrze i Nysie. Wyrzeczenia się przez rząd NRF bezprawnych roszczeń do wyłącznej reprezentacji narodu niemieckiego, tj. uznania drugiego państwa niemieckiego — NRD oraz podpisanie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej...“

Również i ta propozycja, która

Polacy z Czechosłowacji na uroczystościach 25-lecia PRL

CZESKI CIESZYN (m). Wczoraj, dnia 18 lipca, opuściła Czeski Cieszyn, udając się do Warszawy, czeskosłowacka delegacja Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji, która weźmie udział w centralnych obchodach z okazji 25-lecia Polski Ludowej. W skład delegacji wchodzi: Ernest SEMBOL — przewodniczący ZG PZKO, Tadeusz CHRZASZCZ — sekretarz ZG PZKO, dr Józef MACURA — zastępca przewodniczącego ZG PZKO oraz

dr Daniel KADELUBIEC — członek Prezydium ZG PZKO.

Polacy z Czechosłowacji przybyli do naszego kraju na zaproszenie Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia”. W programie pobytu, oprócz udziału w centralnych uroczystościach z okazji ćwierćwiecza PRL, przewidziano wycieczki po różnych ośrodkach Polski.

Wizyta przedstawicieli polskiej Polonii z Czechosłowacji w naszym kraju potrwa 2 tygodnie.

Saga rodu Ślosarczyków



PANI MARIA I SYNOWIE

URSZULA GARBIEŃ

NA ZAPYTANIE O MARIE ŚLOSARCZYK otrzymałam odpowiedź: „To dzielna kobieta. Została sama z trójką dzieci i wychowywała je na porządną ludź. Nieraz zastanawiałam się, jak tego dokonała...“ Pani Maria okazała się dzielna także w rozmowie ze mną, gdy odnalazłam ją w biurze przestępstwa w CELMIE — nie protestowała przeciwko moim niedyskretnym nieraz pytaniom, zgodziła się opowiedzieć o swoim życiu, przyznając, iż koleje jej losu były przez ostatnie 25 lat współtworzone przez Polskę Ludową, a zatem dzieje jej rodziny nie są sprawą jedynie jednostkową i prywatną, którą należy skrytycznie ukrywać wśród czterech ścian.

Przed dwoma tygodniami odbyło się rodzinne święto: wesele jednego z synów. Żałowałam, iż nie poznałam pani Marii wcześniej — wesele byłoby okazją do rozmowy z wszystkimi latoroślami rodu Ślosarczyków.

Zaproszona do mieszkania pani Marii na ZOR, zastałam po przybyciu dwóch młodszych synów — zasiadaliśmy wszyscy razem przy kawie i rozpoczęło się snucie długich opowieści.

Dziadkowie pani Marii posiadali małe gospodarstwo w Ustroniu — ot, takie typowe beskidzkie. Ojciec, Franciszek Golik, wycupił się krawiectwa i zamieszkał po ślubie w Cieszynie. Wraz z żoną i siedmiorgiem dzieci zajmował jeden niewielki pokój, który służył zarazem jako warsztat krawiecki.

Bardzo skromny żywot wiodła liczna rodzina, a gdy w 1933 roku umarł ojciec, płatka najstarszych dzieci poszła do pracy. Pierworodny syn — Karol — przejął po ojcu warsztat i rodzinne polityczne tradycje — wstąpił, jak niegdyś ojciec do PPS. Pani Maria ukończyła szkołę podstawową, potem 1-letni kurs gospodarstwa domowego i jako 16-letnia dziewczę podjęła pracę ekspedientki w sklepie galanterijnym. Za przykładem starszej czwórki rodzeństwa wstąpiła do PPS, z młodzieńcem zapalem uczestniczyła w imprezach Robotniczego Klubu Sportowego „Siła”. Najstarszy brat, Karol, najbardziej zaangażowany w działalność socjalistyczną, aresztowany w 1937 roku, przesiedział w cieszyńskim więzieniu 8 miesięcy. Cała rodzina Golików znalazła się wówczas wraz z dobytekiem na bruku — gospodarz wyrzucił „tych komunistów” z zajmowanego przez nich pokoju.

Po wybuchu wojny i wkroczeniu hitlerowców, Karol został ponownie aresztowany, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie ginie, nie doczekawszy wyzwolenia.

W 1940 roku pani Maria wychodziła za mąż za Antoniego Ślosarczyka. Był z zawodu fryzjerem, należał również do PPS. W czasie wojny pracując przez pewien czas w fabryce Brown — Boveri (dziś sześcizna CELMA), Pani Maria urodziła 8 synów: w 1940 — Piotra, w 1942 — Otta, w 1943 — Antonie-

go. Nie pracowała zawodowo, zajmowała się domem i dziećmi.

Po zakończeniu działań wojennych błysnęła nadzieja, że życie potoczy się spokojną koleją. Mąż wrócił do pracy w Brown — Boveri, pani Maria snuła promienne plany na przyszłość. Ślenska trwała tylko 3 miesiące — Ślosarczyk zapadł na nieuleczalną ciężką chorobę, umieszczony został w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. Na ratunek pospieszył wówczas zakład pracy — przyzysła żonie i dzieciom zasiłki pieniężne, przydzielano kartki żywnościowe i unoworskie paczki, mąż otrzymywał bezpłatnie wszelkie świadczenia lekarskie.

W 1947 roku Antoni Ślosarczyk umiera. Pani Maria pozostaje sama z trójkiem małych dzieci — najstarszy Piotr ma wówczas dopiero 7 lat. I znowu pomoc otrzymuje cała rodzina od zakładu pracy, dzisiejszej CELMY: dzieci uczęszczają do fabrycznej świetlicy, gdzie otrzymują pełne wyżywienie i otoczone są troskliwą opieką. Pani Maria usiłuje początkowo zarabiać na życie krawiectwem, żyjąc w domu, lecz gdy CELMA wysuwa propozycję, by objąć posadę kucharki w dziecięcej świetlicy, godzi się bez wahania — cały dzień przebywa teraz w pobliżu swoich synów.

Dzieci rosną, matka przeprowadza kolejną całą trójkę poza szkolny próg. Sama rozpoczyna aktywne życie społeczne i zawodowe. Z posady kucharki i klerowniczki przechodzi na stanowisko magazyniera, potem rachmistrza, wreszcie referenta biura przepustek. Pracując społecznie w Lidze Kobiet, w Radzie Zakładowej, zyskuje uznanie i szacunek. Niemal przez całe 18 lat, które przepracowała w CELMIE, była członkiem Egzekutywy OPP, weszła w skład Egzekutywy KZ PZPR i Plenum KM PZPR.

ADZIATKI ROŚŁY, pokończyły szkołę podstawową. Najstarszy — Piotr, po 2 latach nauki w Technikum Mechanicznym buntuje się przeciwko kółkom i rozpoczyna pracę w REDP. Obecnie kończy kurs mistrzowski ślusarza — mechanika samochodowego, należy do PZPR. Drugi z kolei — Otto — ukończył Technikum Rachunkowości Rolnej, otrzymując do spółki z młodszym

bratem, uczniem Technikum Rolniczego w Międzywiciu, stypendium uczniowskie.

Były to lata harcerskich wypraw, obozów, ZMP-owskich zebrań i akcji, a dla najmłodszego — lata żalnej przyjaźni ze zwierzętami, przyjaźni, która zdecydowała o późniejszym jego losach. Pani Maria opowiada, że Antoni znośił do domu wszystkie żywe stworzenia, jakie znalazł — do dzisiaj posiada dwa piękne rasowe psy, przyprowadzone przed kilku laty przez syna.

Otto zostaje po maturze przyjęty do Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, z CELMY otrzymuje stypendium fundowane. Rzuca się w wir działalności organizacyjnej w ZMS i ZSP, pełni funkcje przewodniczącego Komitetu Wydz. i wiceprzew. Komitetu Uczelnianego ZMS, co świadczy nie tylko o jego własnym zaangażowaniu, lecz także o popularności i uznaniu kolegów. Jeszcze na uczelni wstępuje do PZPR — „w imię przekonania i rodzinnych tradycji” — jak mówi. Po otrzymaniu dyplomu wraca w 1965 roku do Cieszyna, podejmując pracę w CELMIE — zakładzie, z którym związany jest od 5 roku swego życia, od chwili, gdy pierwsze dziecko przyjaźnie zawiązało w zakładowej świetlicy.

Najmłodsza latorośl — Antoni, pozostał wierny swojemu młodzieńcemu zafascynowaniu przyrodą. Ukończył Wydział Zootechniczny WSR w Olsztynie. W czasie studiów otrzymywał stypendium państwowe, nie związany więc z określonym fundatorem, wybiera na miejsce zamieszkania Wrocław, a na miejsce pracy — Miejski Ogród Zoologiczny. Tak więc pozostał ze swoimi zwierzętami...

Wszyscy trzej synowie ożenili się rośnie już nowe pokolenie Ślosarczyków, którego przedstawicielką dzielną sekundowała przy mojej rozmowie z „babcią” Marią.

O Ślosarczykach mówi się w Cieszynie: „to bardzo porządni ludzie”.

Pani Maria, jak pani tego dokonała — sama, bez zawodowego wykształcenia, jak pani tego dokonała — iż wychowała pani całą trójkę na ludzi cenionych i lubianych, na porządną ludź?



Wisła spodziewa się 120 000 gości

ROZPOCZYNA SIĘ międzynarodowa impreza folklorystyczna zorganizowana w 25-lecie PRL — VI Dni Kultury Beskidzkiej. Tegoroczne wisańskie Dni różnią się od poprzednich zamysłem zarówno programowym, jak i organizacyjnym. Programowo — będą bowiem przeglądem dorobku folklorystycznego, który zawdzięczamy 25-letniemu mecenatowi PRL nad kulturą ludową. Organizacyjnie — ponieważ w ciągu poprzednich 5 lat impreza odbywała się w ciągu kolejnych 8 dni, tworzyła zwały tygodniowy blok. Obecnie Tydzień Kultury Beskidzkiej przekształcony został w Dni Kultury Beskidzkiej — trwać będzie od 20 lipca do 10 sierpnia, przy czym występy zespołów zaplanowano jedynie na soboty i niedziele.

Wynikają z tego znamienne konsekwencje: wielkie utrudnienia dla Komitetu Organizacyjnego, lecz zarazem udostępnienie imprezy szerokim rzeszom ludzi pracy. W poprzednich latach jedynie w niedzielę i w sobotę widowńia zapelniona była do ostatnich miejsc, park rozbrzmiewał tysiącami głosów, zespoły zyskiwały wielotysięczne odbiorców. W dni robocze pannał spokój i cisza — wokół muszli zbierało się kilkadziesiąt entuzjastów folkloru, specjalistów w

zakresie etnografii, choreografii, kultury ludowej.

Panowała więc ogromna różnica odbioru — inny charakter posiadały dni powszednie Tygodnia, inny — niedziele. Postanowiono ująć za zasadę naczelną popularyzację muzyki, poezji i tańca regionalnego wśród mas,

sesja poświęcona srebrnym godom Polski Ludowej. Filharmonia Śląska swój koncert poświęca muzyce ludowej i współczesnej poezji.

Wisańska impreza nie jest imprezą dochodową — fundusze uzyskane ze sprzedaży biletów pokryją zaledwie część wydat-

jest przyjazd około 500 tysięcy widzów. Niewiele będzie osób, które obejrzą cały program Dni, większość obecna będzie tylko w ciągu jednego popołudnia i wieczoru.

Sprzedawane są karnety w cenie 30 zł, uprawniające do wejścia na wszystkie imprezy, nabyć je można w Banku Spółdzielczym w Wiśle, w MOSTW „Groni”, w wisańskim i katowickim „Orbisie”, w Powiatowej Radni Prac Kult.-Oświat. w Cieszyńsku. Poza tym organizatorzy dostarczają karnety wszystkim zakładom pracy powiatu cieszyńskiego. Jednorazowe bilety wstępu sprzedawane będą w ilości nieograniczonej przy każdym wejściu do parku „Centrum” w Wiśle.

Wisła otworzyła podwoje dla tysięcy gości, na ich przyjęcie przygotowała się rezerwie i pracownicy — sama „kosmetyka” urodziska kosztowała 1,5 mln złotych. Mieszkańcy Wisły, gospodarze miasta i powiatu, każdy z nas chciałby, by zdrowie i bezpieczeństwo było im błogosławieństwem. Wzrost i rozwój, by z dumą można było współuczestniczyć w uroczystych Dniach Kultury Beskidzkiej. Uważamy zatem trud włożony w upiększenie miasta, dbajmy o ład i czystość, bądźmy współodpowiedzialni za spokojny i porządek publiczny, za uszanowanie mienia społecznego.

Wielkie dni beskidzkiej góralszczyzny

URSZULA GARBIEŃ

wśród jak najszerzych rzesz odbiorców. Na soboty i niedziele przyjechać mogą do Wisły tysiące wycieczek, dziesiątki tysięcy indywidualnych turystów.

Decyzja zapadła — mamy więc w tym roku Dni Kultury Beskidzkiej.

W programie wszystkich zespołów uwzględniono odświeżony charakter tegorocznych Dni — każdy zespół włączył pomiędzy swe pieśni regionalne teksty patriotyczne, teksty zaangażowane.

Rozpocznie wisańska impreza uroczysta sesja połączonych rad narodowych — PRN i MRN —

ków związanych z organizacją, utrzymaniem i opłaceniem podróży uczestników DKB, wynagrodzeniem dla niektórych zespołów. Komitet Organizacyjny otrzymał dotację od Prez. WRN w Katowicach i od Prez. MRN w Wiśle, dzięki czemu na nagrody dla wyróżniających się zespołów i indywidualnych członków zespołów przeznaczono 35 tys. zł.

Organizatorzy przypuszczają, że w dniach 20–22 lipca przybędzie do Wisły około 120 tys. gości, a w ciągu całego okresu trwania imprezy spodziewany

Myslą, sercem i czynem z ludową Ojczyzną

W DNIU 22 LIPCA BR. mijają 25 lat od powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jubileuszowe obchody będą miały niezwykle uroczysty charakter. Będzie to wydarzenie, które przyciągnie uwagę całego świata na Polskę, której niepodległość zrodziła się w wyniku ofiarnej, bohaterskiej i zwycięskiej walki z hitlerowskim okupantem, a której czwierćwieczny dorobek polityczny, gospodarczy, społeczny i kulturalny wzbudza na całym świecie szczerą podziw i wielkie uznanie. Dorobek ten jest wynikiem ogromnego trudu polskiego robotnika, chłopca i inteligenta, którzy na swojej ojczystej ziemi budują jej sławę i chwałę.

Czwierćwiecze Polski Ludowej to przedmiot słusznej dumy, nie tylko Polaków w kraju, ale i nas, Polaków w Czechosłowacji. Jesteśmy bowiem częścią narodu polskiego, która w ramach państwowości czechosłowackiej, wspólnie z narodem czeskim i słowackim oraz z innymi narodowościami, jest wierna socjalizmowi, umacnia jedność naszych narodów i narodowości, pragnie być pomostem przyjaźni i braterstwa pomiędzy Polską i Czechosłowacją.

Polacy w Czechosłowacji zorganizowani są w swej ogromnej większości w Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym, który jest spadkobiercą i kontynuatorem bogatego dorobku społecznego i kulturalno-oświatowego dziesiątków przedwojennych i międzywojennych polskich organizacji na Śląsku Cieszyńskim.

Na naszym pięknym zaolziańskim Śląsku Cieszyńskim trzeba było zawsze społecznikowi, sarmierzem idei, mówić pełnym głosem o moralnych, narodowych, ideowych dylematach naszego ludu, buntować się przeciwko temu, co niegodne, szkodliwe i złe, co nie może służyć idei socjalistycznego państwa. Było i jest naszym wielkim szczęściem, że i w przeszłości mieliśmy, i w teraźniejszości mamy tysiące nieustraszonych, wiecier lub mniej znanych, a nawet wcale nieznanych działaczy, których praca i wysiłek na przestrzeni całych dziesięcioleci budowały naszą pozycję społeczną w dzisiejszej rzeczywistości. Godność każdego z nich świadczy o godności całego naszego społeczeństwa, które nie marnuje swego życia dla prywaty i nigdy nie zmarłoby spuścizny swoich przodków.

Nasze polskie społeczeństwo w Czechosłowacji było zawsze gotowe do stawiania dobra publicznego ponad inne wartości.

W ostatnich miesiącach przeżyliśmy wspólnie z narodem czeskim, słowackim i innymi narodowościami jeden z trudnych okresów, który pozostawił po sobie mnóstwo niełatwych problemów. Staraliśmy się owe skomplikowa-

POLONIA Czechosłowacji czci 25-lecie PRL

ERNEST SEMBOL (przewodniczący ZG PKZO)

ne procesy ostatnich niełatwych miesięcy zrozumieć i znaleźć wśród nich dla siebie właściwe miejsce, zrozumieć sens konfliktów ideowych i politycznych, rozgrywających się u nas i w świecie.

Naszą ambicją było i jest pomagać naszej Partii, aby i u nas zapanowała nareszcie atmosfera spokoju, politycznej rozważalności, wspólnej odpowiedzialności za dalsze losy naszego państwa. Jesteśmy społeczeństwem jak najbardziej zaangażowanym w sprawy socjalizmu i dlatego byliśmy zawsze i jesteśmy gorącymi orędownikami braterstwa między narodami, dumnymi ze swej przynależności do narodu polskiego.

Wyrazem owego naszego przywiązania i szlachetnej dumy były majowe Dni Kultury Polskiej, organizowane dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej. W ciągu całego tego miesiąca odbywały się w różnych miejscowościach naszego regionu imprezy artystyczne, spotkania, seminaria itp., których celem było zwrócić uwagę na dy-

namikę naszego życia kulturalno-oświatowego oraz na wielobarwną paletę problemów życia Polaków w Czechosłowacji.

Obecność czołowych przedstawicieli czechosłowackiego życia politycznego na wielu spośród majowych imprez była wyrazem uznania dla naszej obywatelskiej postawy, naszego czynnego i twórczego udziału, jako organizacji Frontu Narodowego, w realizacji pozytywnego programu naszej Partii. Podobnie obecność na tych imprezach ambasadora PRL w Pradze, tow. Włodzimierza JANURKA, oraz generalnego konsula PRL w Ostrawie, tow. Janusza KORCZYŃSKIEGO była dowodem uznania dla naszego wkładu w dzieło krzewienia i kultuowania tradycji narodowych, obyczajów i języka polskiego wśród tutejszego społeczeństwa.

W dniu 20 lipca br. odbędzie się w Karwinie centralna akademicko-czechosłowackiej Polonii z okazji czwierćwiecza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W programie artystycznym wystąpią poznańskie „Słowiki” pod batutą St. Stuligro-sza. I w naszych kołach miejscowych Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego odbywać się będą własne imprezy poświęcone 25-leciu PRL.

W lipcowych dniach nasze myśli są przy Tobie, Polsko Ludowa, kraju, który pierwszy padł ofiarą barbarzyńskich hitlerowskiej agresji, z zaciętością niszczącej wszystko i wszystkich. Siemy Ci pozdrowienia i życzenia dalszego wspaniałego rozwoju i rozkwitu — pełni podziwu, że nie tylko zdumiewająco szybko odrobiłaś zniszczenia wojenne, lecz budując swą socjalistyczną przyszłość, wysunęłaś się na czoło krajów współuczestniczących aktywnie w umacnianiu pokoju na świecie. Staro-polskim zwyciężem wznosimy toast za Twoje szczęście. Ukochana Ziemo!

Stowarzyszenie węgierskie w Cieszyńsku

Dr Paweł DOMBSKI, opracowujący monografię na temat stosunków węgiersko-polskich, jakiego oba nasze kraje przez wiele wieków, nabrał na zapiszek archiwalny, dotyczący... dzieł węgierskiego stowarzyszenia, które miało jakoby istnieć w naszym mieście przed 70 laty. Czy istnieją w Cieszyńsku jakieś ślady działalności tego stowarzyszenia? A może był to tylko klub?

Kto mógłby, spośród naszych czytelników, skierować naszego, węgierskiego przyjaciela na ślad prowadzący do wyjaśnienia tej sprawy? (X)

Uwaga, uczestnicy naszego konkursu

Organizatorzy KONKURSU NA WSPOMNIENIA — Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” i Referat Kultury Prezydium MRN w Cieszyńsku — informują wszystkich uczestników, że ze względu na liczbę i objętość prac, rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie wyników nastąpi we wrześniu br.

TYM RAZEM samochód zatrzymał się koło niewielkiego budynku w willowej dzielnicy miasta.

— Mister Faust pana oczekuje. Geninges — powiedział mężczyzna w czarnym garniturze, który podszedł do nich w hallu.

Przeszli przez oranżerię i znaleźli się przed ciężkimi dębowymi drzwiami.

— Mister Geninges, sir — powiedział mężczyzna w czerni, otwierając drzwi.

W pokoju, dokąd weszli, śmierdząco lekarstwami, perfumami i jeszcze czymś, czym śmierdzą dawno nie wietrzone graty.

W fotelu, koło jasno płonącego kominka, siedział mały staruszek o pomarszczonej twarzy, podobny z wyglądu do zeschniętej gruszki.

— To Smith, któregośmy wybrali dla pana, mister Faust — powiedział Geninges.

— Proszę podejść bliżej — zapraszał z krzesła cieniutki głosik. Sam zrobił kilka kroków. Staruszek patrzył na niego kilka minut z wyrazem satysfakcji na twarzy.

— Wyjaśnij panu, na czym będą polegać pańskie obowiązki?

— Sądziłem, że wyjaśnienia są zbędne tak długo, dopóki nie wyrazi pan aprobaty dla tej kandydatury — powiedział Geninges. — Choć firma uważa ją za udaną. Przeprowadziliśmy jak najbardziej skrupulatne badania.

— Będzie pan musiał nosić perukę — powiedział, przymocowując na jego głowie ciężką metalową siatkę. — Dlatego, by nie zwracał na siebie uwagi tym interesem. Zaraz go wypróbujemy. Ten miniaturowy nadajnik na tranzystorach proszę włożyć do kieszeni. W muszce, którą pan będzie nosił zamiast krawatu, została umieszczona farytowa antena. Zasięg nadajnika wynosi około dwu kilometrów. W promieniu tej odległości powinien się pan znajdować w czasie seansów. Proszę się starać, żeby płaszczyna pańskiej anteny była zawsze ustawiona prostopadle do linii między panem, a domem mister Fausta. Osiąga się w ten sposób największą moc przekazywanego sygnału. Wszystkie pozostałe przyswoi sobie pan sam. Teraz proszę włożyć rękę do kieszeni i nacisnąć guzik.

Nacisnąwszy guzik, Sam poczuł w głowie przelagłe buczenie. Geninges wyciągnął z kufra niewielki przyrząd z ekranem i włączył wtyczkę do gniazdka. Na ekranie pojawiły się dziwaczne krzywe.

— Tak, doskonale! — powiedział wyciągając wtyczkę. — Wszystko działa prawidłowo. W walizce jest ubranie dla pana. Niech się pan przebierze. Murray odwiezie pana wkrótce na próbny seans do restauracji, a ja zajmę się tymczasem przygotowaniem mister Fausta.

Indeks E-81

IGOR WARSZAWSKI

— Sprzykrzyło mi się już czekać. Wy się tam guzdrzicie, a ja tracę cenny czas. Stać mnie na to, by używać życia, a te osły lekarze zalecają mi marną kaszę. Dzięki Bogu, skończyły się czasy, gdy za przywrócenie młodości trzeba było płacić diabłu duszą. Mogę kupić nie tylko młodość, ale i diabła na dodatek. Krócej mówiąc — zwrócił się do Sama — kupuję od firmy pańskie myśli. Proszę mu wyjaśnić, Geninges. Widzę, że za diabła nie może zrozumieć.

— Dobrze, mister Faust. Pańskie obowiązki, Smith, będą polegać na tym, żeby zapewnić mister Faustowi wrażenia zwykłego zdrowego i młodego człowieka, któremu są dostępne wszelkie uciechy.

— I rozpusta — wypisywał głos z krzesła.

— Tak, i w tym, co nazywają rozpustą — zgodził się Geninges. — W tym celu nawiązana zostanie łączność między biopradami pańskiego mózgu i takimiż prądami mister Fausta. — Dokładniej mówiąc, pańskie bioprądy, rozłożone na określone części składowe, będą modelowały częstotliwość roboczą fali radiowej, na której będą dzieci utrzymywali łączność i podwodziły w mózgu mister Fausta dokładnie takie same doznania, jakich pan będzie doświadczał. Niezbędna do tego aparatura dostarczy firma w ciągu godziny.

Sam uszczyptał się ukradkiem w udo. Nie, tym razem nie spał.

— To znaczy — spytał — radio będzie przekazywało mister Faustowi moje myśli?

— Niestety, myśl ludzka jest zbyt skomplikowana, by to można było osiągnąć. Na razie może być mowa jedynie o przekazywaniu mniej skomplikowanych wrażeń związanych z fizjologiczną działalnością organizmu. W tym zakresie łączność między wami będzie jak najbardziej ścisła. Podczas seansów, które będą urządzane na życzenie mister Fausta, jego doznania będą dokładną kopią pańskich. Wynika z tego, rzecz jasna, iż musi się pan w tym czasie trzymać o to, by robić w tym czasie rzeczy dla pana przyjemne. Na okres seansów stać będzie do pańskiej dyspozycji samochód, wygodne mieszkanko i otwarte konto w restauracji. Będzie pan również zastopatrzoną w niewielką sumkę kieszonkowego, z którego się pan będzie rozliczał. Oprócz tego firma będzie panu płaciła po trzy dolary za każdy seans, ale z początku będą one przeznaczone na spłacenie ubrań, jakie zostaną panu wydane. Dziś odbędzie się pierwszy, próbny seans.

— Murray wskaże panu pokój — powiedział staruszek. — Murray to mój sekretarz. Jeśli będzie panu cokolwiek potrzebne, proszę się zwracać do niego. Wieczorem proszę być gotowym do seansu. Proszę się postarać, żeby wszystko było w porządku, Geninges.

W wyznaczonym dla Sama pokoju Geninges posadził Sama w krzesło, otworzył kufer i wyciągnął z niego maszynkę do strzyżenia. W ciągu kilku minut czasaka Sama przypominała pitkę białowądą. Potem Geninges wziął butelkę, pędzelek i nasmarował głowę Sama jakimś wstrętnie pachnącym płynem.

Świeżo ogolony, w dobrze skrojonym garniturze Murray'a, który towarzyszył mu drogą, wszedł Sam do restauracji „Bristol”. Murray szepnął przechodzącemu kierownikowi kilka słów i ten, skłoniwszy się, zaprowadził Sama do stolika koło okna.

— Obiad został zamówiony zgodnie z życzeniem mister Fausta — szepnął Samowi na ucho Murray. — Pański szofer będzie czekał. Niech pan poprawi perukę, bo spada panu na ucho. Ja odejdę. Powinno być podczas seansu koło sześć.

— Ostygł, zupa z krewetek, pasztet z dziczyzny, gotowany ptak, kompot, kawa z koniakiem. — Wino? — rzucił kierownik lokajów. Sam wziął do ust ostygłe. Wydało mu się bez smaku, ale polknął je łapczywie. Uczucie głodu, które zadziżyło się już przed chwilą w ciągu dnia, zaważało nim z niezwykłą siłą. Polykał wszystko, nie przebiegając, co tylko przed nim postawił spłaszczony lokal. Jednym haustem wysuszył puchar wina i znów polykał ciepłą strawę, troszcząc się tylko o to, by jak najszybciej napęścić pusty żołądek.

W końcu głód został zaspokojony i Sam deklekował się ciepłym rozlewającym się po całym ciele.

Podano kawę.

Oparłszy się o poręcz krzesła, oblał spojrzeniem sale. Na estradzie muzyki wydobywały ze swych instrumentów gładzące dźwięki. Do rampy podszedł perkusista.

— Znała francuska śpiewaczka Margartte Defuare — ogłosił.

Na estradzie wiblowa osiemnastoletnia chybła dziewczynka, witana oklaskami. Ochryple dźwięki jazzu, wydawało się, podkręcały czysty, pieśńocliwy głos śpiewaczki. Śpiewała w języku angielskim murzyńska pieśń, której często śpiewał Tom, gdy pracowali wspólnie przy zbiorze bawełny. „Biedny Tom” — pomyślał Sam.

Potem zajął miejsce na estradzie dryblas żonglujący dwunastu odkor-kowanymi butelkami, usiłując równocześnie zlapać do ust wylatujące z nich piny.

Sam dopił kawę i, odprowadzany przez kierownika, wyszedł z restauracji.

Następnego dnia zbudził go Murray — Chce z panem natychmiast rozmawiać szef.

W kilka minut później Sam oczekiwał już rozkazów mister Fausta — Niezle, mój chłopcze, ale to, jeszcze daleko nie to, czego od pana oczekuję. Nie można polykać jedzenia bez wyboru, proszę się nauczyć je smakować. Ten chaos doznań smakowych, pomieszany z uczuciem głodu, jakiego doświadczyłem wczoraj, jest bardzo odległy od prawdziwego rozkoszowania się jedzeniem. Proszę się starać pojąć smak ostrą i nie chlepieć tyle winą. W większych ilościach osłabia ono wrażenia smakowe. Ale nie w tym rzecz. Wszystko przyjdzie z czasem. Niech się pan przyzna: jakie wrażenie wywarła na panu wczorajsza śpiewaczka?

— Jest czarująca — odparł Sam. — Bardzo się cieszę, że się panu spodobała. Proszę sobie pozyskać jej sympatię. Niech pan pamięta, że jeśli okaże się potrzebne pieniądze, to się znajda.

W krześle coś zabulgotało i zachrypięło, jak w zepsutym krzeseł wodociągowym. Widocznie mister Faust się śmiał.

Bulgotańie skończyło się tak nagle, jak wybuchło.

— Może pan iść, chłopcze. Dziś wieczorem odbędzie się następny seans.

(Dokończenie w następnym numerze)

Przełożył: ROBERT DANIEL

KONCERTOWY WOJAZD „HUTNIKA”

Doskonały zespół śpiewaczy „HUTNIKA” z Trzyczna bawił ostatnio nad morzem, gdzie dał szereg koncertów, przyjmowanych entuzjastycznie tak przez wczasowiczów, jak i stałych mieszkańców znanych miejscowości nadmorskich, m. in. Świnoujście, Miedzyzdrój i Szecełna. (X)

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH ZESPOŁÓW

W Czeskim Cieszyńsku dokonano została ocena pracy zespołów teatralnych i czołowych reżyserów polskich, działających w amatorskim ruchu artystycznym za Olza. Komisja Teatralna i Żywego Słowa przy PKZO przyznała szereg nagród wyróżnionym zespołom. Nagrody pieniężne otrzymało 18 szkolnych zespołów i 22 zespoły teatralne PKZO, a wadto kilka zespołów Małych Form Scenicznych. (X)

ZJAZD ABSOLWENTÓW ORŁOWSKIEGO GIMNAZJUM

W 60-lecie założenia gimnazjum polskiego w Orłowie, odbył się zjazd absolwentów, na który przybyli wychowankowie szkoły, mieszkający zarówno w Cieszyńsku, jak i w Polsce. Uroczysta akademicka odbyła się w Domu Kultury w Łazach, w czasie której okolicznościowe przemówienia wygłosił m. in. wychowawca wielu pokoleń młodzieży polskiej w Czechosłowacji, Józef Niemiec. Po nim przemawiali byli wychowankowie szkoły dr Józef Macura, działacz Polonii, członek Czeskiej Rady Narodowej i Zgromadzenia Federalnego CSRS. Następnie życzenia pod adresem jublatki składali przedstawiciele władz. Konsulatu Generalnego PRL w Ostrawie i inni, wskazując na duże osiągnięcia szkoły. Z jej murów wyszło w okresie przedwojennym 8484 absolwentów, a po wojnie dalszych 1367.

W drugim dniu obchodu jubileuszu byli wychowankowie uczestniczyli w uroczystym akcie odsłonięcia pamiątkowej tablicy z okazji 60-lecia szkoły. (X)

Wystawa monet i banknotów

Dnia 22 lipca otwarta zostanie w Muzeum przy ul. Regera w Cieszyńsku, w godzinach przedpołudniowych — wystawa monet, banknotów i medali 25-lecia PRL. Na wystawie znajdują się również monety i banknoty z całego świata od antycznych (400 lat przed naszą erą) aż do współczesnych. Ponadto eksponowane zostaną monety, medale i banknoty miasta Cieszyńa i Skoczowa.

Wystawa w Muzeum, która potrwa do 10 sierpnia br., jest trzecią wielką ekspozycją, urządzoną w tym roku przez ruchliwy zespół cieszyńskich numizmatyków, zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Numizmatycznym. Z tej okazji koło PTM w Cieszyńsku wydało medal pamiątkowy, który będzie można nabywać na wystawie, filatelistów zaś zaopatrywać się będą mogli w pamiątkową pieczęć.

„Kobieta w klubie”

W ogólnopolskim konkursie „Kobieta w klubie” wzięły udział z naszego powiatu cztery koła Ligi Kobiet: ze Skoczowa, Ustronia, Wi-



slu i Koło Rodziny Milicyjnej przy KP MO w Cieszyńsku. Działalność kobiet w klubach „Ruchu”, obejmującą: spotkania i elekawym ludzi, imprezy organizowane z okazji międzynarodowego dnia dziecka, wycieczki, występy i prelekcje, a także rozwijanie działalności wśród młodzieży ocenili Zarząd Powiatowy LK. Na podstawie oceny ZW LK wyróżnił ZG LK dwa koła, a mianowicie: ze Skoczowa i

Milicyjnej Rodziny przy KP MO, zapraszając ich przedstawicieli: J. ANTOSIEWICZ i M. PIŁKĘ na trzydniowe spotkanie w Warszawie, gdzie przedstawicielka Skoczowa otrzymała dla swego koła nagrodę w wysokości 600 zł, a koło MO — wyróżnienie. (X)

Gólnopolski konkurs gawędziarzy ludowych

Staraniem Związku Teatrów Amatorskich, przy poparciu Wydziału Kultury, odbędzie się Jesienią w Rybniku lub w Tarnowskich Górach (miejsce jeszcze nie zostało ustalone) — Ogólnopolski Konkurs Gawędziarzy Ludowych z udziałem gawędziarzy z województw katowickiego i opolskiego.

W konkursie tym wezmą również udział bazarze beskidzcy, mające poważne szanse na zajęcie czołowych miejsc.

W styczniu natomiast 1970 roku przewiduje się urządzenie — w jednym z miast naszego województwa — Konkursu Gawędziarzy — Laureatów.

Sugerujemy, aby taki konkurs odbył się w Wiśle lub w Cieszy-

infor mator

OBEJMUJE OKRES OD
19 DO 26 LIPCA 1969 R.

KINA

Cieszyn PIAST: 19 — 22 Arsen Lupin contra Arsen Lupin, 23 — 25 Ruchome plaski.

Skoczów PODHAŁE: 19 — 22 Hatai, 23 — 24 Rozwód z miłości, od 25 Rzeźba bez powrotu.

Strumień WISŁA: 19 — 20 Piekło i niebo, 21 — 23 Twardzi ludzie, 24 — 25 Objazd.

Ustroń UCIECHA: 19 — 22 Obcy w domu, 23 — 25 Sekrety wiernych żon.

Wisła MARZENIE: do 20 Sekret wierzby, 21 — 23 Przygoda z piosenką, od 25 Maskarada szpiegów.

Brenna BESKID: do 20 Czar ny mustang, 22 — 24 Siołce obcego nieba, od 25 Filip Flap i inni.

Goleśzów SZAROTKA: nieczynne.

Istebna OLZA: 19 — 20 Ostatnie dni, 22 — 24 Cieleńskie czasy dla gangsterów.

Pogwizdów ONDRASZEK: 19 — 20 Panowie z kompleksami, od 22 On nie chciał zabijać, od 25 Kierunek Berlin.

Zembrzydów SYRENA: 19 — 20 Kierunek Berlin, 22 i 24 — 25 Fanfan Tulipan.

KWATERY i noclegi

USTROŃ

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid”, Rynek 1. Prowadzący informację oraz punkt „IT”, tel. 228. Czynny 8-20, w niedzielę i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wyjazdy.

WISŁA

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Gron” Dom: 7-dzwojowy (siedziba MRN) tel. 37-33, czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 8-16. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo.

Ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzielami i świętami włącznie 8-20.

Punkt „IT” — Dom Turystyki, Wisła — Malinka. Czynny całą dobę. Udziela pełnej informacji turystycznej również w językach obcych.

JAWORZYNKA

Punkt „IT” — Klub „Ruch” czynny 8-22, udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

KONIAKÓW

Punkt informacji turystycznej PTTK — Koniaaków 280, tel. 4. Czynny cały dzień, udziela informacji, załatwia noclegi, wyżywienie.

Punkt „IT” — szkoła nr 1 — współpracuje z MOSTIEM „Gron”. Udziela informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTROŃ

STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czantorii (około 65 miejsc), tel. 328. Na białym, żółtym, czerwonym, prowadzącym od górnej stacji wyciągu po przez szczyt Czantorii i Małą Czantorię do Ustronia.

PARKINGI STRZEŻONE: Ustroń — Polana, koło dolnej stacji wyciągu na Czantorię, czynny codziennie, również w niedzielę i święta w godz. 8-18.

Ustroń Jaszowiec, czynny w niedzielę i święta 8-18.

Ustroń obok „Wrzosa” przy ul. Świerczewskiego czynny w niedzielę i święta 8-18.

WYCIĄG KRZESIELKOWY na Czantorii: Ustroń — Polana, tel. 250 i 550. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.

GOPR — dyżury ratowników na dolnej i górnej stacji wyciągu na Czantorię, tel. 250.

PRZYSTANIE KAJAKOWE: Ustroń — Polana, Ustroń — Nadleśnictwo. Ustroń — Centrum — wszystkie czynne 8-20.

BASEN KAPIELOWY: Ustroń czynny codziennie 9-18, w niedzielę i święta 9-19.

WISŁA

PARKING STRZEŻONY — Targowiska czynny codziennie.

BASEN KAPIELOWY — czynny codziennie 9-18.



Z NASZEGO ARCHIWUM

Dzisiejsza ulica Armii Czerwonej, w okolicy skrzyżowania z ulicą Zamkową, w początkowych latach naszego stulecia. Na uwagę zasługuje wysoki trotuar, widoczny po prawej stronie ulicy oraz bardziej szczegółowo na ilustracji dolnej. Piętrowe kamieniczki to dzisiejsze posesje nr nr 55 oraz 53, w których miejscu wybudowano trzypiętrowe budynki mieszkalne. Reprodukację wykonał Tadeusz Kopiczek



NA KOLONIACH i obozach

JAK WYNIKA Z WYPOWIEDZI kierowników obozów i kolonii istnieje pilna potrzeba racjonalizacji życia kolonijnego. Trzeba zrobić wszystko, by dzieci i młodzież wypocznęła jak najlepiej. Na tym tle nabiera też ważności sprawa właściwego żywienia. Kierownik Wydziału Handlu PRN Paweł Pitek zwrócił uwagę — powtarza się to zalecenie co rok — aby kolonie zaopatrywały się w hurcie. Dzięki temu otrzymuje się rabat, który pozwala na dodatkowe zakupy. Tylko w wyjątkowych sytuacjach wolno kierownikowi czynić zakupy — chodzi o żywność — w detalu. Pod adresem Wydziału Handlu wysuwano jednak pretensje, że w naszym powiecie (czy to prawdą?) nie można kupić np. talerzy, łyżek, garnuszków. Wiadomo te tłuką się,

ginga, tamią, trzeba uzupełnić braki. Ale skąd je brać? Nie ma też właściwego doboru gier i zabawek dla dzieci

POTRZEBA racjonalizacji

w sklepach. Są i inne kłopoty z kupnem potrzebnych rzeczy. Są to może — zdaje się — może — drożyzna, a jednak w życiu kolonijnym liczą się i sprawy multum kłopotu.

Ala są jeszcze sprawy inne, które wymagają wyjaśnienia. Faktem jest, że kilka stacji turystycznych w naszym regionie, przeznaczonych dla

KONCERTY Filharmonii Śląskiej

W Wiśle, od 6 lipca do 6 sierpnia, koncertuje orkiestra Filharmonii Śląskiej. W niedzielę o godz. 11 i w czwartki o 16 wokół muszli koncertowej zbiera się grono miłośników muzyki operetkowej i rozrywkowej, która składa się na program przygotowany przez zespół na wakacyjny pobyt w beskidzkim uzdrowisku.

Wśród solistów występujących w Wiśle znajduje się po pularny i powszechnie znany B. Paprocki. (K)

CAŁY REGION wczasowiskiem

Z roku na rok coraz więcej turystów iczasowiczów, włączając w to obozy i kolonie, przyjeżdża do naszego regionu na wypocznę. Niestety, w pełni sezonu stale się daje podczuwać brak wolnych, a w miarę tanich miejsc noclegowych. Do dyspozycji indywidualnego czasowicza stoi stosunkowo niewielka ilość kwatery prywatnych.

Również konferencja gospodary wiejskich, jaka odbyła się w roku ubiegłym w Cieszynie z udziałem kobiet z powiatów podgórskich: cieszyńskiego, bielsko-bialskiego, żywieckiego, nowotarskiego i nowosądeckiego potwierdziła, że we wszystkich tych powiatach istnieją jeszcze poważne rezerwy miejsc niewykorzystanych.

Wydaje nam się, że, że poszczególne rady narodowe winny w większym niż dotychczas stopniu zwrócić się o to, by przekonywać mieszkańców poszczególnych wsi o korzyściach, jakie wynieść mogą poszczególne gospodarstwa chłopskie z kwaterywania letników, bo z tym najczęściej wiąże się przecież sprzedaż produktów rolnych. Jest jednak jeszcze w naszym powiecie sporo wsi, gdzie myśl ta dotąd nie zagłębiła w planach działania miejscowych władz terenowych. (X)

WSS turystom

Ustroński oddział WSS „Społem” uruchomił niedawno „małą gastronomię” z młwla o czasowiczach i turystach. Dwa mikrobarystawiono przy wyciągu krzesełkowym w Polanie i przy stawie kajakowym w Ustronie. Na ulicach miasta znalazły się 4 rożny z pieczeni i szaszłykami. (C)

ruchu turystycznego, obsadzonych jest przez kolonie. Czy to słuszne? Inspektorat stoi na stanowisku, że — nie. Jeśli wyrażił zgodę na urządzanie w nich kolonii, to powodowany — jedynie koniecznością. Natomiast PTTK, jako gospodarz stacji, stoi na stanowisku, że stacje turystyczne są w okresie lata niewykorzystywane. Istnie bledne kolo.

Ważna rola odgrywa na koloniach film, szczególnie w okresie deszczowym. Katowicki „Filmotek” opracował już plan działania na koloniach. Wydaje się, że realny, choć nie obejrzysz się bez korektur. Swoje usługi oferuje także młodym czasowiczom Dom Kultury. Byłoby rzeczą wskazaną, aby i inne organizacje włączyły się do realizacji szerokiego programu działania licznych kolonii i obozów rozsiadanych po całym naszym regionie.

WCZASY W AUTOBUSACH



W Brennej — Leśnicy urządzono ośrodek wczasowy — wypocznikowy Rybnickiego Okręgu Węglowego, w którym za domki campingowe posłużyły wysłone autobusy. Fot.: Paweł Czupryna

PRO GRAM TYGO DNIA

SOBOTA, 19 LIPCA

10.00 „Marsylia i Napoleon”, film pol. 15.35 Radar, 16.00 Moskwa — Warszawa, 17.00 Echo stadionu, 17.20 Spotkanie z Bohdanem Lazuka, 17.50 Spotkanie z Przyrodą, 18.15 Aktualności, 18.30 Za Odrą, za Łabą, 19.00 Program filmowy, 20.00 „Biektyni ognik” — program rozrywkowy, 21.20 Dzieńnik i wiad. sportowe, 21.40 „Marsylia i Napoleon”.

NIEDZIELA, 20 LIPCA

9.10 ZSRZ w obiektywie kamery, 9.45 Lato 1968, 10.40 „Ścieżka tajne”, film (Siawka wiek sześć lat), 11.35 Melodie na dzień dobry, 13.20 Melodie i miasta — program rozrywkowy, 13.45 W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotni ków, 14.00 Film „Ojciec i syn”, 14.30 Przemiany, 15.00 Warszawa, ja i ty, 15.30 Wielka gra — teleturniej, 16.25 PKF, 16.35 Szlakiem wielkich przemian, 17.00 Muzyka polska z zamku w Golubiu, 17.45 Klub sześciu kontynentów, 18.25 Program filmowy, 19.05 Chelmski Lu belski — repertaż filmowy, 20.00 Rep. film. z Wietnamu, 20.10 Przygody pana Michała — polski film (III odc.) w przerwie 21.10 Statek Apollo 11

WTOREK, 22 LIPCA

9.55 Defilada wojskowa i parada sportowców z okazji 25-lecia PRL, 12.25 Dzieńnik TV, 12.40 „Ballada o siedmiu rózkach”, 13.05 „W kraju Chopina” — film prod. TVP, 13.30 Teatr Młodego Widza: Maria Szybowska — „Jutro turniej miast”, 14.30 „Gdy hady przesiady dymić” — repertaż filmowy, 14.40 „Aktualności”, 15.05 Estrada literacka: Bohdan Drozdowski — „Moja Polska” z cyklu: „Nowa poezja polska”,

15.50 TV Ekran Młodych, 17.25 „Szansa” — repertaż filmowy z cyklu: „Szlakiem wielkich przemian”, 17.55 „My-68” — finał teleturnieju, 20.20 „Krzyżacy” — film

ŚRODA, 23 LIPCA

8.15 „Matematyka w szkole” — „Wektory i kąty skierowane” cz. I, 10.00 „O jednego za wiele” — film prod. argentyńskiej, 16.35 „Aktualności”, 16.50 Dzieńnik TV, 17.00 Teleciele: Turniej Złotej Złoty, Baza Odkrywców Południa, 18.25 „Magazyn ITP”, 18.35 Program z cyklu: „Nasz gość”

CZWARTEK, 24 LIPCA

17.00 „Aktualności”, 17.30 Wodowanie statku Apollo-11. Transmisja bezpośrednia 18.30 „Muzyka na dwa fortepiany” 20.05 „Dni tworzenia” — repertaż filmowy z cyklu: „Szlakiem wielkich przemian”.

PIĄTEK, 25 LIPCA

10.00 „Schody do nieba” — film prod. radz. 16.05 Magazyn wiejski, 16.35 „Aktualności”, 16.50 Dzieńnik TV, 17.00 Teleciele, 18.30 Program z cyklu: „Nasz gość”, 18.45 Program z cyklu: „Klucz do M-3”, 20.10 „Schody do nieba” — film



SLUCHAJĄ... „wtajemniczeni”

W Ustronie koncertuje orkiestra dęta Kuźni. W środy i niedziele rozlegają się dźwięki instrumentów dętych w parku w centrum uzdrowiska, natomiast w soboty wieczorem zakładowa orkiestra koncertuje w Jaszowie, gdzie na wczasach przebywają przede wszystkim górnicy — a górnicze orkiestry dęte należą wszak do dawnych, śląskich tradycji. Słuchacze w Jaszowie są więc częstokroć nie tylko miłośnikami muzyki, lecz także znawcami i „wtajemniczonymi”. (G)

POLSKO-CZESKA

wymiana gastronomiczna

Frydecka „Jednota” i pszczyńskie „Społem” podpisały umowę, wieńczącą obopólne starania o wymianę kuchni narodowych — czeskiej i polskiej. Ugodzono, że personel restauracji „Jednoty” z Frydka obsługiwać będzie gości z restauracji „Społem” w Pszczynie, a „Społem” z Pszczyny sprawować będzie patronat nad restauracją „Jednoty” we Frydce — Misku. (X)

U KAWULOKA TŁOCNO

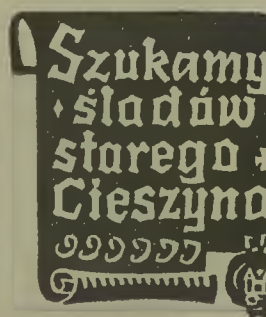


Do chały — muzeum Jana Kawuloka w Istebnej, słynnego gajdosza i gawędziarza, codziennie zajeżdżają wycieczkowe autobusy, zachodzą piesi turyści. Zwiedzają wnętrza chały, słuchając opowiadań jak „hań downi” na gronach hywało. Kawulok zapoznał gości ze swoim warszatem pracy, w którym rodu się dawne instrumenty muzyczne — fujarki, trąbki, rogi i inne. (C)

BESKIDZKIE strefy ciszy

Warto przypomnieć, że w niektórych partiach naszych Beskidów, m. in. także w Wiśle, obowiązują cisza. Niestety — jak dotąd — nie nie wskazuje na to, że rozporządzenie jest respektowane tak przez czasowiczów, jak i turystów.

Jest jeszcze sporo takich ludzi, którzy uważają, iż w jego domu czasowym wolno mu robić, co mu się ooba. Dotyczy to także tych osób, które wędrując szlakami górami zakłócają spokój innym, piosząc jednocześnie zwierzęcą leśną. Odnosi się to przeważnie do właścicieli aparatów tranzytorowych. (X)



W jednej z piwnic cieszyńskiego zamku odkryto zabytkowy napis, wyrzyt w kamieniu, a poświęcony cieszyńskiemu księciu Fryderykowi Wilhelmowi. Znalezisko pochodzi z 1624 roku. Grupa penetrująca podziemia i lochy Cieszyna nosi się z zamiarem wymownienia kilkunastu podobnych „starości” i przeniesienia na dziedzińce Muzeum. Tamże, staraniem grupy, powstanie skansen, na który składać się będą zabytkowe odrzwy, nadproża, kamienne tablice i herb. Wydaje się, że trafił tam powinna również pamiątkowa tablica poświęcona wiekańskiej ościszy króla Jana Sobieskiego, odnaleziona kilkanaście lat temu w zamurowanym oknie domu przy ul. Przykopa.

Mało znana szerszemu ogółowi mieszkańców Cieszyna tzw. „Bazylia Północna” nie chce ujawnić swych podziemnych przejęć, które zapewnian tej musiałby znacząco z ówczesnym systemem obronnym zamku. Odnaleziono jedynie 11-metrowy tunel, ale — wzorem wielu innych — zamurowany. Prace wznowione zostaną po otrzymaniu świderów elektrycznych, które przyrzeka wywożyciel Cementownia „Goleśzów”.

W środy, dnia 16 lipca, odbyło się spotkanie z przedstawicielami muzealnictwa, na którym E. Feruga zaprezentował film, krecony w trakcie penetracji podziemi. Prowadzący spotkanie prof. Czerwik omówił historię budowli, w których obecnie koncentrują się prace poszukiwawcze. Dziękujemy mieszkańcom Zamku za pomoc, z jaką spotyka się tam grupa uoszukiwacza. Dziękujemy także Czytelnikom za listy.

CENTRUM HANDLOWE bez... dojazdu

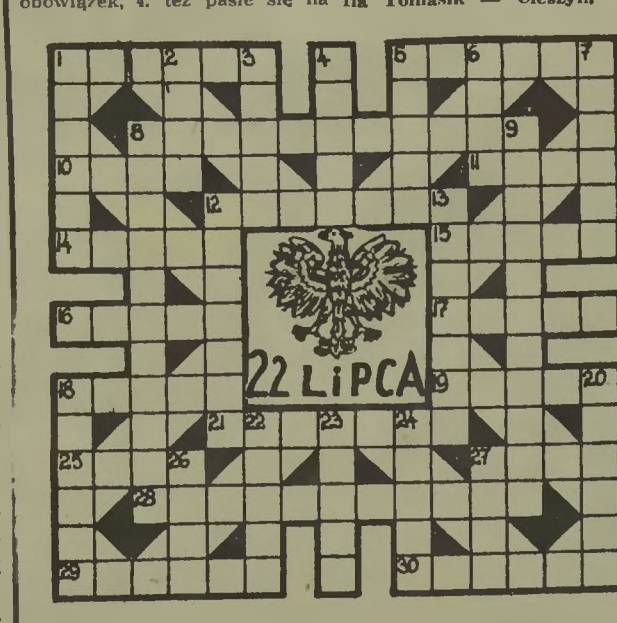
Nowoczesne centrum handlowo-gastronomiczno-usługowe, które powstało na stokach Równicy w Jaszowie, posiada szereg mankamentów. Jednym z najbardziej dokuczliwych jest brak drogi dojazdowej. Towary do sklepów spożywczych, przemysłowych, a także do cukierkarni „Słoneczna”, trzeba nosić kilkadziesiąt metrów na — plecach, krętymi schodami. Czy można ten stan rzeczy zmienić? (C)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. siedziba Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, 5. jego eksport przynosi nam wiele dewiz, 8. wyjątek z obcego tekstu, 26. słaska gra w karty, 27. ważna czynność rolnika. Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 28 lipca br. nadesłali pod adresem Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 13), prawidłowe rozwiązania, rozdostjemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 27 „Radosnych i słonecznych wakacji”.

NAGRODY OTRZYMUJĄ: Danuta Kobiela — Skoczów, Gustaw Czyż — Dębówiec, Józef Janacek — Brenna, Helena Smolik — Łaziska, Bronisław Polak — Cisownica, Zdobawiek, 4. też pasie się na



A black and white photograph showing a group of men in suits standing in a line, possibly during a formal event or ceremony. The men are facing right, and the image is somewhat dark and grainy.

Fot.: Urszula Garbień

NR 30 (686) ● 27 LIPCA 1969 R. ● ROK XV

Zakłady przemysłowe poszukują rezerw

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

A black and white photograph of a large, multi-story apartment building with many windows. A car is parked on the street in front of the building, and a person is walking on the sidewalk.

Fot.: Paweł Czupryna

CIESZYN (cz). — W ub. so-
pocie na 10 miesięcy przed
terminem, oddano do użyt-
ku nowoczesną halę pro-
dukcyjną Cieszyńskiej Wy-
wóźni Urzędów Chłodzi-
wych, której koszt budowy
wynosił 20 mln zł. Na uro-
czystość przybyli m. in.:
członkowie Egzekutywy KP
PZPR w Cieszynie z I se-
kretarzem KP tow. Antonim
Huczkiem i przewodniczą-
cym Prezydium PRN tow.
Henrykiem Gorgoszem, kie-
rownik Wydziału Rolnego
KW PZPR w Katowicach
tow. Henryk Zieliński oraz
delegacja KP KPCz z Fryd-
ku - Mistku z I sekretarzem
KP tow. Władysławem Ma-

Fot.: Paweł Czupryn

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

lecznymi w naszym kraju i rozwoju folklorystycznego ruchu artystycznego w powyższym 25-leciu.

Po przemówieniu nastąpiła dekoracja kilkunastu wyróżnionych mieszkańców naszego powiatu wysokimi odznaczeniami państwowymi. Po oficjalnej części uroczystości przyszła kolej na tradycyjny już moment, rozpoczynający rokrocznie Dni Kultury Beskidzkiej: **Stefan Pojda**, członek Zespołu Regionalnego „Wista” odegrał na tromblonie hejnał, znany wszystkim entuzjastom górskiego folkloru.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



DZIEŁO NA MIARĘ GIGANTA

JAN DĄBROWSKI

BAWIAC OSTATNIO W KRAKOWIE, spotkałem przypadkowo znajomego, który od blisko trzydziestu lat przebywał w Kanadzie. Po raz pierwszy od czasu wybuchu wojny przybył do Polski, gdzie spędził trudne lata dzieciństwa i niewesołą młodość. W ciągu kilku tygodni zdążył zwiedzić część kraju, do końca swego pobytu zamierza — jak oświadczył — skonfrontować dzisiejszą naszą rzeczywistość z przeszłością.

W trakcie krótkiej rozmowy powiedział mi m. in.: „To, co dotychczas widziałem, wydaje mi się jakimś niezwykłym, fantastycznym snem. Pamiętam przecież dobrze nasz kraj z tamtych, przedwojennych lat, jednak oglądane obecnie obrazy uprawiają mną w zachwyt. Panuje tu ład i porządek, nie widać niedźwiedzi ani bezrobotnych, jak to było dawniej. Widziałem Nową Hutę, zwiędziałem Warszawę i Gdańsk, i te zakątki kraju, gdzie kiedyś daremnie poszukiwałem pracy.”

Jestem już stary, nie wiem, czy uda mi się raz jeszcze tu przyjechać, ale to wszystko tu wygląda tak, jakbyście wrzucili do pracy armię gigantów i jej kazali wznieść te potężne huty i fabryki, wspaniałe szkoły i domy mieszkalne, tysiące pięknych gmachów i obiektów. A przecież zdaje sobie sprawę z tego, że ten nowy kształt nadszedł z dala, nie z Polski, nie z naszego kraju, lecz jedynie gigantyczny wysiłek zwykłych, prostych ludzi, podziwiana głęboko nie tylko przez nas, Polaków żyjących na obczyźnie, ale także przez cudzoziemców, nawet niechętnych ustrojowi socjalistycznemu...”

Te słowa naszego rodaka mają swą wymowę. Potwierdza fakt, iż między tym, co było dawniej w Polsce kapitalistyczno-burżuazyjnej, a tym, co jest i co dzieje się obecnie w Polsce Ludowej, istnieje olbrzymie różnice szczególnie dostrzegalne dla tych, którzy dobrze pamiętali tamte czasy i na własne oczy oglądają przemiany zachodzące w naszym życiu.

Ktokolwiek bowiem, zwłaszcza z ludzi starszego pokolenia, porównuje okres międzywojennego dwudziestolecia z czterdzielatką, ten — podobnie jak nasz rodak z Kanady — widzieć musi wspaniały, twórczy wysiłek narodu polskiego, który ze swego kraju — gospodarkę zacołanego, kraju niedzielnego — uczynił krajem, w którym stosunkowo szybko i w krótkim czasie kraj wysoko uprzemysłowiony, pulsujący energią, kraj liczący się poważnie pod względem politycznym i ekonomicznym na arenie światowej.

O ogromie tego wysiłku, który wydzierał Polskę z ruin i zgłuszc wojennych i nadał jej obecny kształt, można by mówić i pisać w nieskończoność. Wystarczy jednak podać kilka cyfr, by zdać sobie sprawę z tego, jakim kosztem, jak olbrzymim wkładem pracy dokonałmy dzieła odbudowy i rozbudowy naszego kraju.

W wyniku działań wojennych i okupacji zniszczeniu uległo 38 proc. naszego majątku narodowego. Straty w samym przemyśle wyniosły 66 proc., niektóre gałęzie przemysłu zniszczone zostały zupełnie (np. walcownie w 100 proc.).

Straty materialne w przemyśle oszacowano na ok. 11 miliardów złotych przedwojennych. Podobne zresztą zniszczenia wyrządziła wojna i okupacja hitlerowska we wszystkich niemal dziedzinach naszej gospo-

darki narodowej. Nic też dziwnego, że nie tylko obserwatorzy zagraniczni, ale nawet znaczna część polskiego społeczeństwa uważała możliwość odbudowy kraju za coś niezniszczalnego, wprost niemożliwego do wykonania.

A jednak już wkrótce po zakończeniu działań wojennych ruiny i zgłuszc zaczęły się zmieniać w wielkie place budowy. Niemal z dnia na dzień rosły mury nowych zakładów pracy — hut, fabryk, potężnych kombinatów przemysłowych, szkół, szpitali, domów mieszkalnych. Środki na ten cel, a były one olbrzymie, czerpaliliśmy z naszej własnej pracy. Z pracy każdego obywatela kraju — trudnej, mozolnej lecz gorąco ofiarnej, która — na przekór siłom zła i zniszczenia — udowodniła miarę światu raz jeszcze prawdę o niepożytej żywotności narodu polskiego.

W okresie lat 1946—1968 wydatkowaliśmy na inwestycje całkowitą sumę 2 bilionów czyli 2.000 miliardów złotych. Gdyby te kwoty podzielić przez liczbę ludności kraju, okazałoby się, że na jednego mieszkańca przypada ponad 60 tys. złotych, wniesionych do wielkiego dzieła odbudowy i zagospodarowania kraju.

Największą sumę bo ok. 800 mld zł pochłonęły wydatki związane z uprzemysłowieniem kraju: rozwojem górniczym, rozbudową przemysłu maszynowego, chemicznego, energetycznego i in. Na inwestycje w rolnictwie wydatkowaliśmy 262 mld zł, w budownictwie mieszkaniowym 310 mld, w transporcie ok. 224 mld, na inwestycje o charakterze socjalnym prawie 115 mld zł. Niemal sumę 74 mld zł pochłonęły inwestycje w gospodarce komunalnej oraz wydatki związane z rozbudową sieci placówek handlu wewnętrznego, wyrażając się sumą 63 mld złotych. Wiele miliardów złotych przeznaczaliśmy na rozbudowę i rozwój przemysłu spożywczego (71), materiałów budowlanych (54), przemysłu włókienniczego i odzieżowego oraz skórzano-obuwicznego (42) i innych gałęzi.

Można bez przesady powiedzieć, że w ciągu ostatnich czterdziestu lat dokonaliśmy naprawdę dzieła, zakrojonego na miarę gigantów. Potrafilimy nie tylko podźwignąć nasz kraj z zacołania gospodarczego, ale co więcej, przekształcić go w kraj uprzemysłowiony, w którym połowę dochodu narodowego tworzy odbudowany i nowo rozwinięty przemysł. W okresie lat 1938

— 1968 gospodarka nasza uzyskała 4-krotnie wyższy poziom dochodu narodowego i 13-krotnie większą globalną produkcję przemysłową.

Zarówno doświadczenia historii, jak i bilans osiągnięć, jakimi pozbawiliśmy się możemy przed całym światem, dowiodły, że Polska może istnieć i rozwijać się jedynie jako kraj socjalistyczny, w którym rolę rządnego gospodarza sprawuje lud pracujący miarę i wsi pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, czołowej i przewodniej siły całego narodu polskiego.

Szkoda, że mój znajomy, którego lata wojny zapędziły do dalekiej Kanady, nie może zatrzymać się dłużej w naszym kraju. Byłby bowiem naczyniem świadkiem niecodziennego wydarzenia: wodowania statku polskiej floty, masowca o nośności 55.000 DWT, budowanego obecnie w stoczni gdyńskiej przez polskich robotników i inżynierów. Największego, jaki kiedykolwiek zwodowano dotychczas w stoczniach krajów socjalistycznych. I pomyśleć, że jeszcze dwadzieścia lat temu była to dziedzina przemysłu nikomu w naszym kraju nie znana i że wystarczyła zaledwie dwa dziesięć lat, byśmy mogli się znaleźć w światowej czołówce producentów statków pełnomorskich.

planu 5-letniego 1971 — 1975 trwał. Wszystkie zakłady powiatu i miasta opracowały je w kilku wariantach, uwzględniając zmiany w technologii produkcji, organizacji i postępu technicznego, czego efektem będzie wzrost wydajności pracy i obniżka kosztów własnych.

Systematycznie i wnikliwie śledzi sposób opracowywania projektu planu pięcioletniego cieszyńska organizacja partyjna. Członkowie Sekretariatu i Egzekutywy Komitetu Powiatowego odbyli kilkanaście spotkań z aktywnym partyjno-gospodarszym wszystkich zakładów przemysłu elektro- i maszynowego, a także większych przedsiębiorstw przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. Ponadto pomocy udzielała fabrykom członkowie Komisji Ekonomicznej KP, jak również instruktorzy Komitetu Powiatowego.

Zgodnie z opracowanymi przez siebie planami politycznego zabezpieczenia realizacji uchwał II Plenum KC, podstawowe organizacje partyjne, prowadząc intensywną pracę ideowo-wychowawczą wśród załóg, której celem jest stworzenie atmosfery nieskrępowanej, twórczej dyskusji, gospodarności, dążności do należytego wykorzystania posiadanego majątku oraz zwalczania tendencji do nieefektywnego inwestowania.

Dyskusja nad kształtem przyszłej pięcioletki trwa. Dotychczasowej jej przebieg, twórcze zaangażowanie i cenne wnioski załóg dowodzą, że plany na lata 1971 — 1975 będą przemysłowe, będą uwzględniały maksymalne wykorzystanie istniejącego już potencjału produkcyjnego, ponieważ jest to najbardziej efektywna droga zwiększenia produkcji i dochodu narodowego.

wocześniania wyrobów spore osiągnięcia, szczególnie takie przedsiębiorstwa jak CELMA, Cieszyńska Fabryka Narsed, Cieszyńska Fabryka Farb i Lakierów. Udział wyrobów o najwyższych, światowych klasy parametrach (grupa A), wyniósł w tych przedsiębiorstwach kolejno 70, 67 i 60 proc. Dwa ostatnie zakłady nie mają już w ogóle wyrobów grupy C, w CELMIE sytuacja jest natomiast o tyle gorsza, że domagają się przestarzałych wyrobów konkretni odbiorcy, których zmuszają z kolei do stosowania przestarzałych silników posiadane urządzenia.

Dowodem poważnego potraktowania wymagań rynku krajowego i zagranicznego jest fakt podwojenia w ciągu krótkiego czasu (okresu 3 lata) wyrobów ze znakami jakości. Kuznia produkuje 46 wyrobów wyróżnionych znakiem, tytuł Polid, Zakłady Wyrobów Filcowych 14, Fabryka Farb i Lakierów 14. Udział wyrobów ze znakiem jakości wynosił w Rogorapdzie 40 proc., w CEFANIE 37 proc.

Z branży spożywczej największe osiągnięcia uzyskała „Olza”, która na Międzynarodowych Targach Poznańskich otrzymała dotąd 16 medali, z czego 13 złotych. Znak najwyższej jakości krajowej uzyskała „Olza” na 18 swych wyrobów, a na jeden — znak „Q” — najwyższej jakości światowej. Prace nad projektem nowego

w obrębie miast, utworzone na terenie Cieszyńska kilka Pracowniczych Ogrodów Działkowych. Są to:

POD „ZGODA”, o powierzchni 6,3 ha, zlokalizowany na „Preserówce” i posiadający 72 zagospodarowane działki.
POD „WARYŃSKI”, o pow. 2,5 ha, mieszczący się na osiedlu ZOR i dysponujący 83 działkami w pełni zagospodarowanymi.
POD „NA WZGORZU”, o pow. 6,7 ha, również usytuowany na ZOR, liczący 115 działek.
POD „KAROLINKA”, o pow. 3,5 ha, zlokalizowany przy ul. Foltwarnej, w którym gospodarzy 70 osób.
POD „WIARUS”, o pow. 2,7 ha, mieszczący się w Błogocicach, wreszcie.

POD „CELMA”, ogród zakładowy przy Al. Łyska o pow. 5,7 ha, podzielony na 88 działek.

We wszystkich wymienionych ogrodach, które w czynne społeczne wyposażenie zostały w altany, studnie, przechowalnię narzędzi i inne urządzenia, działkowcy pielęgnują drzewa owocowe, krzewy, uprawiają byliny i warzywa. Niektóre z ogrodów dysponują jeszcze wolnymi działkami (np. „Zgoda” — 15, „Karolinka” — 20). Na rozwój Pracowniczych Ogrodów Działkowych przeznaczył Prez. MRN w Cieszyńsku w roku ubiegłym kwotę 50 tys. zł.

Niestety, tym pięknym i pożytecznym hobby zajmują się prawie wyłącznie ludzie starsi wiekiem. Brak jest zainteresowania ze strony młodzieży. Zakłady pracy i organizacje winny podjąć w tym kierunku odpowiednią propagandę i zachęcić młodych ludzi do pracy na skrawku „własnej ziemi”.

Lokalne programy radiowe, nadawane kilka razy w ciągu tygodnia spełniają w zasadzie rolę do jakiej zostały powołane. W adresowanych do społeczeństwa cieszyńskiego audycjach podają informacje dotyczące zarówno działalności naszych władz miejskich i wszystkich podlegających im instytucji, jak i organizacji społeczno-kulturalnych. Mieszkańcy zapoznawani są z ważniejszymi uchwałami i zarządzeniami MRN i jej organów, z przepisami ruchu drogowego, bezpieczeństwa przeciwpożarowego itp. Uwzględniana jest również tematyka poświęcona zagadnieniom walki z alkoholizmem, oświaty sanitarnej, wychowania dzieci i młodzieży. Niemal miejsca w programach naszego lokalnego radia zajmują aktualne informacje, np. w sprawie urlopów pracowniczych, przyjmowania skarg, zażaleń i wniosków obywateli, przygotowań miasta do sezonu turystycznego.

W okresie od stycznia do końca maja br. nadane zostały ogółem 83 audycje radiowe, przy czym głównym ich akcentem były przygotowania do wyborów do Sejmu i rad narodowych i obchodów 25-lecia Polski Ludowej.

Ostatnio do współpracy w audycjach lokalnych programów radiowych przystąpił ZMS, który co tydzień nadaje opracowaną we własnym zakresie audycję pt. „Radiowy Głos Młodych”. Należałoby sobie życzyć, by Komitet Redakcyjny LPR pozyskał do współpracy dalsze organizacje młodzieżowe, społeczne i kulturalno-oświatowe, mające chyba sporo do powiedzenia o swej działalności. Ta sfera niż dotychczas współpracy urocznistej i wzbożonej programy i przyczyni się do dalszej popularyzacji naszej lokalnej rozgłośni. (pl)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

RÓWNOCZEŚNIE Z PRACAMI NAD PLANEM roku 1970 przeprowadzono analizę wykorzystania zdolności produkcyjnych w przedsiębiorstwach, celem przedłużenia jej — razem z wskaźnikami dyrektywnymi zjednoczenia — członkom konferencji samorząd robotniczego. Niestety, z wyjątkiem nielicznych zakładów (cieszyńska CELMA, skoczowska Odlewnia), wskaźniki dotarły do fabryk zbyt późno i członkowie KSR otrzymali je najwcześniej na 1 — 3 dni przed sesją. Rzecz jasna, wpłynęło to w sposób negatywny na kształt pierwszych wersji przyszłorocznych planów. Szczególną opieszałością „wyróżniły” się także zjednoczenia, jak Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych w Łodzi, Zjednoczenie Przemysłu Farb i Lakierów w Gliwicach, Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego „Poludnie” w Bielsku-Białej i Zjednoczenie Przemysłu Maszyn i Urządzeń Handlowych HW w Warszawie, dotrzymały natomiast w większości terminów zjednoczenia podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego.

Analiza, przeprowadzona przez KSR, świadczy o tym, że w pełni wykorzystuje posiadaną zdolność produkcyjną głównie przemysł kluczowy. W zakładach przemysłu elektromaszynowego współczynnik zmianowości kształtuje się na poziomie od 1,8 do 2,4, dzięki czemu stosunkowo wysoki jest wskaźnik produkcji w stosunku do wartości środków trwałych. Podczas gdy średnia krajowa wyniosła w ubiegłym roku 1,82, a wojewódzka 1,61, powiat cieszyński uchwycił się wynikiem prawie dwukrotnie wyższym (3,04).

Nad uchwałami II Plenum KC PZPR

Zakłady przemysłowe poszukują rezerw

Nie znaczy to jednak, że stopień wykorzystania obiektów produkcyjnych jest wszędzie właściwy. Samorząd Robotniczy Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych widzi np. możliwość przyjęcia do planu na rok przyszły zadań o ok. 140 proc. wyższych aniżeli w roku bieżącym, gdyż w tej wysokości kształtują się tam rezerwy, ale wskaźniki dyrektywne przewidują wzrost produkcji tylko o 124 proc.

W niektórych zakładach warunkiem zwiększenia produkcji jest modernizacja istniejącego parku maszynowego. Takie wnioski wysunęto w dyskusji nad II Plenum KC m. in. w skoczowskich przedsiębiorstwach, jak Zakłady Wyrobów Filcowych, Odlewnia, czy Zakłady Przemysłu Wełnianego.

Sporo uwagi poświęcono w dotychczasowych pracach nad przyszłym planem 5-letnim koncentracji i specjalizacji produkcji. Najdalej pod tym względem poszła chyba CELMA, w której próbowano spojrzeć na ten problem z perspektywy całej wspólnoty RWPG. Niestety na drodze do wprowadzenia cieszyńskiej inicjatywy w życie stoją sztywne zarządzenia, w myśl których zakład, który rezygnuje z określonej produkcji, jest zobowiązany wskazać innego producenta.

Jak wiadomo, uchwały II Plenum KC nie oznaczają bynajmniej rezygnacji z egzekwowania posta-

nowień poprzednich posiedzeń plenarnych KC w sprawach produkcji, zwłaszcza zaś VII Plenum. W celu przeciwdziałania rysującym się zaniedbaniam w zakresie wykorzystania czasu pracy, dyscypliny i rytmiczności wytwarzania cieszyński Komitet Powiatowy Partii dokonał oceny wprowadzania w życie zakładowych programów usprawnienia produkcji, sporo miejsca poświęcił też realizacji uchwał VII Plenum na swym ostatnim posiedzeniu plenarnym.

Efektem podjętych postanowień i codziennej pracy aktywny partyjny jest stopniowa poprawa rytmiczności produkcji, m. in. w takich zakładach, jak Cieszyńska Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych, Zakłady Produkcji Sprężu Ochrony Roślin w Skoczowie i innych.

Jednym z istotnych zagadnień, którym poświęcają swą uwagę organizacje partyjne i samorządy robotnicze, jest poziom techniczny produkcji i jej jakości. W dotychczasowej pracy po II Plenum KC dokonano oceny stopnia nowoczesności poszczególnych wyrobów, wyodrębniono wyroby przestarzałe, wymagające wycofania z produkcji, omówiono również zamierzenia w zakresie unowocześnienia wyrobów już produkowanych i nowych uruchomień.

Przeprowadzone analizy pozwoliły się zorientować, że cieszyńskie zakłady posiadają w zakresie unowocześniania wyrobów spore osiągnięcia, szczególnie takie przedsiębiorstwa jak CELMA, Cieszyńska Fabryka Narsed, Cieszyńska Fabryka Farb i Lakierów. Udział wyrobów o najwyższych, światowych klasy parametrach (grupa A), wyniósł w tych przedsiębiorstwach kolejno 70, 67 i 60 proc. Dwa ostatnie zakłady nie mają już w ogóle wyrobów grupy C, w CELMIE sytuacja jest natomiast o tyle gorsza, że domagają się przestarzałych wyrobów konkretni odbiorcy, których zmuszają z kolei do stosowania przestarzałych silników posiadane urządzenia.

Nad czym pracuje RADA NARODOWA?

- Kłopoty z terenami budowlanymi
- Pożyteczne „hobby”
- Młodzież na antenie

NA JEDNYM ZE SWYCH OSTATNIICH POSIEDZEŃ Prezydium MRN zajęło się m. in. sprawą gospodarki terenami w mieście, działalnością pracowniczych ogrodów działkowych i pracą Komitetu Redakcyjnego lokalnych programów radiowych.

Jak wynika z informacji przedłożonych Prezydium przez odpowiednie wydziały i zainteresowane instytucje, w okresie od stycznia ub. roku do chwili obecnej kilku zakładom pracy, m. in. FME Celma, CFN, Rogorapid, Sp-ni Tapicerów i innym przekazano niektóre tereny państwowe w mieście pod dalszą rozbudowę, względnie jako nieruchomości zamienne dla osób wywłaszczonych. O przyszłości terenów państwowych ubiega się dalszych kilka zakładów pracy w naszym mieście. Niestety — jak stwierdzono — niektóre zakłady zaliczają się do opóźnienia, bądź w ogóle nie zaliczają formalności związanych z przejęciem terenów w użytkowanie. Utrudnia to w dużym stopniu tok współpracy Wydz. Gosp. Komunalnej z Wydz. Budownictwa, Architektury i Urbanistyki Prez. MRN.

Odnosząc sprawy przekazywania terenów pod budownictwo indywidualne stwierdzić należy, że obecnie w trakcie przygotowania znajduje się dokumentacja zagospodarowania dalszych terenów na osiedlu „Karolinka”, gdzie zainteresowanym udestynowanych zostało ok. 50 działek. W wielu jednak przypadkach rozwój budownictwa indywidualnego napotyka na trudności. Np. na osiedlu „Cieslarówka”: konfiguracja terenu i brak możliwości dojazdu do niektórych działek uniemożliwia podjęcie budowy domów. Problem wyposażenia terenów, gdzie skoncentrowane ma być budownictwo indywidualne, w niezbędne urządzenia komunalne, nie jest problemem łatwym do rozwiązania. Koszt ich wyposażenia określony został w przybliżeniu na kwotę ok. 35 mln zł. Wydatek bardzo duży, w bieżącym planie — niestety — nie przewidziany.

Zgodnie z rządową uchwałą o zagospodarowaniu użytków rolnych



Lipcowy numer miesięcznika „NOWE DROGI” (nr 7/242/69) poświęcony jest niemal w całości 25-leciu Polski Ludowej.

Obszerny, liczący 300 stron druk zawiera bogaty materiał obrazujący rozwój różnych dziedzin naszego życia w okresie ubiegłego czterdziestka, m. in. artykuły: Mariana Sychalskiego „Rola partii w ukształtowaniu i rozwoju ludowego państwa polskiego”, Józefa Rajskiego „Niekłótny problem strategii rozwoju ekonomicznego Polski Ludowej”, Janusza Groszkowskiego „Nauka polska w XXV-leciu”, Mariana Naszkowskiego „Polska Ludowa — istotny czynnik pokoju i bezpieczeństwa w Europie”, Norberta Kołomejczyka „Reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu — fundamenty naszej rewolucji” i in.

Ponadto czasopismo przynosi obszernie informacje dotyczące problemów: przemysłu, podziału dochodu narodowego, zatrudnienia, oświaty i upowszechnienia kultury w Polsce Ludowej. Numer lipcowy „Nowych Drog” uzupełniają materiały o przebiegu Międzynarodowej Rady Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie, odbytej w dniach 5—17 czerwca br. „ZYCIE PARTII” również poświęca swój ostatni numer (7/69) czterdziestemu latu istnienia Polski Ludowej, przynosząc szereg interesujących artykułów z różnych dziedzin życia naszej ojczyzny. Ostatni numer miesięcznika otwiera artykuł Ryszarda Strzeleckiego pt. „Pod przewodnictwem partii — drogą socjalizmu”, dalsze swe prace publikują: Wincenty Krasko — „Osiągnięcia wielkie i trwałe” (w dziedzinie kultury), Kazimierz Secomski — „Podstawy gospodarczego rozwoju”, Eugeniusz Mazurkiewicz — „Polityka rolna partii”, Jan Czajka — „Zobowiązania obywatela (zarys historii Wojska Polskiego) i in.

Ponadto numer zawiera wypożyczone z czołowych działów partyjnych: Władysława Kozdry na temat kształtowania się władzy ludowej w Lubelskiem, Józefa Kępy o rozwoju, roli i obliczu naszej Stolicy i Władysława Piłatowskiego na temat historycznego dorobku 25-lecia w dziele integracji odzyskanych Ziemi Zachodnich. (pl)

GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY wydał ostatnio publikację pt. „Pożary w latach 1958—1968”, informującą o rozmiarach tej klęski żywiołowej i tragicznych jej skutkach.

Jak wynika z opublikowanych danych, w okresie tym zanotowano w naszym kraju 229 tysięcy pożarów. W porównaniu z rokiem 1958, w roku ubiegłym liczba pożarów wzrosła aż o 34 proc. Ponad 50 proc. pożarów miało miejsce w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Wśród przyczyn powodujących pożary na pierwsze miejsce wysuwa się nieostrożność (44 proc.), następnie wadliwy stan urządzeń ogrzewniczo-kominowych, elektrycznych i mechanicznych, dalej nie-

Lekkomyślność która kosztuje miliardy

ogniotrwałe pokrycia dachów budynków mieszkalnych i gospodarczych.

W latach 1958—1968 nieostrożność osób dorosłych spowodowała prawie 70 tys. pożarów, a lekkomyślność dzieci i młodzieży blisko 31 tys. pożarów. Ogółem we wspomnianym okresie czasu pastwą ognia padło 192 tys. budynków, przy czym największe straty przypadały na województwa: warszawskie, kieleckie i lubelskie (42 proc. ogólnej liczby budynków pochłoniętych przez żywioł).

Straty materialne powstałe na skutek pożarów sięgają corocznie setek milionów złotych. W latach 1958—1968 wyniosły one całkowitą sumę prawie 7 miliardów złotych, w tym tylko w roku ubiegłym blisko 900 milionów zł. Gdybyśmy przeanalizowali wartość strat spowodowanych przez pożary na mieszkaniach, corocznie można by zaapłonić majątek narodowy wydawać ok. 6 tys. mieszkań dla 20 tys. mieszkańców naszego kraju.

Niemniej poważne straty wyrządzają gospodarce narodowej pożary lasów. Zniszczyły one w minionym 11-leciu ponad 28 tys. ha powierzchni leśnej.

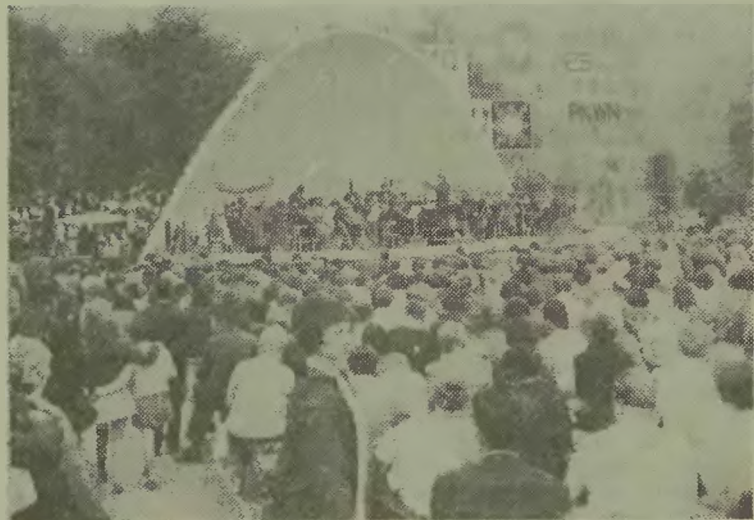
Walkę z tym okrutnym żywiołem toczy ponad 30 tys. jednostek ochotniczej i zawodowej straży pożarnej, zrzeszających przeszło 600 tys. członków. Aby jednak walka ta była skuteczna, winno w niej uczestniczyć całe społeczeństwo — dzieci, młodzież, dorośli. Poprzez odpowiednie szkolenie, wychowanie, wdrażanie ostrożności i czujności, zapobieganie lekkomyślnemu działaniu winniśmy wszyscy dbać o to, by „czterwarty kur” nie zbierał więcej tak tragicznego żniwa. Szczególnie aktualne jest to obecnie, gdy nadchodzi okres żniw i spłetrzonych prac polowych na wsi. (pl)

Mistrz — nauczycielem

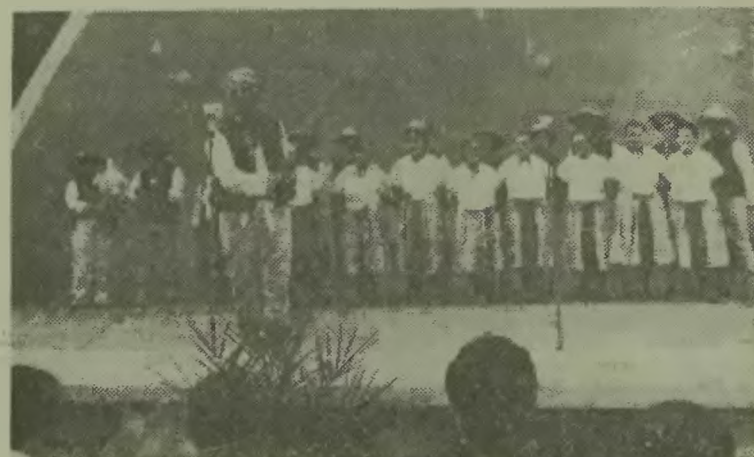
Dynamicznie rozwijająca się gospodarka naszego kraju zatrudnia coraz więcej młodzieży. Struktura demograficzna naszego społeczeństwa i rosnące potrzeby przemysłu sprawiają, że w latach 1969 — 75 każdego roku około pół miliona młodych ludzi podejmuje pierwszą w swoim życiu pracę zawodową. Od sposobu przyjęcia tych ludzi w zakładzie pracy, adaptacji w nowym środowisku zależy będzie ich społeczna postawa, zaangażowanie i osiągnięte wyniki w pracy zawodowej.

W dziedzinie adaptacji społecznej — zawodowej dużą rolę powinna odgrywać organizacja młodzieżowa ZMS oraz — a może przede wszystkim — mistrz. Mistrz w socjalistycznym przedsiębiorstwie stanowi w procesie zarządzania niezwykle ważne ogniwo, choć nie zawsze dostatecznie doceniane. Wiadomo, że bez pomocy mistrza realizacja wielu zadań organizacyjnych na polu pracy będzie trudniejsza, że mistrz jako przedstawiciel administracji — bezpośredni przełożony młodych pracowników — ocenia ich pracę, wnioskuje o awansie, ma duży wpływ na kształtowanie stosunków między ludźmi na wydziale. Aby uzyskać jak najlepsze wyniki w zakresie adaptacji społecznej i zawodowej konieczne jest współdziałanie organizacji młodzieżowej z mistrzami. Wszelkie wysiłki kół ZMS w tym kierunku będą o wiele bardziej skuteczne, gdy będą wspierane radą i pomocą mistrza.

WIDNI KULTURY BESKIDZKIEJ



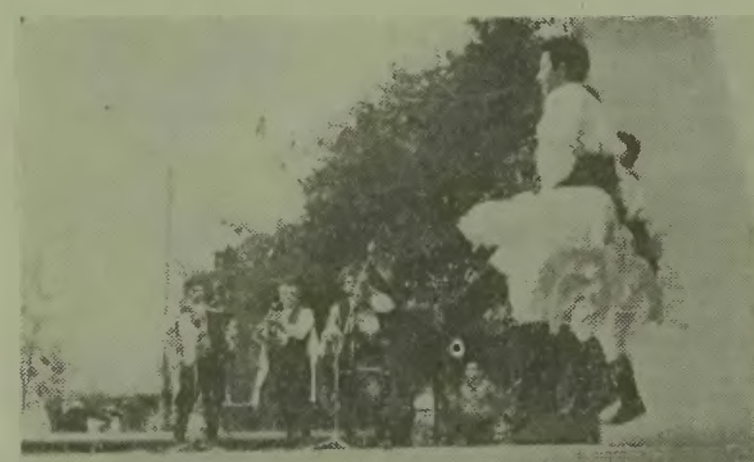
Przedpołudniowe uroczystości pierwszego dnia DKB uświetniła swym występem Filharmonia Śląska z Katowic. Program obejmował muzykę ludową, włączając tym samym koncert w szereg imprez składających się na obchody Dni Kultury Beskidzkiej.



W niedzielę popołudniowe imprezy rozpoczął występ Zespołu Regionalnego „Jaworzynka”, którego kierownictwo spoczywa w rękach Anny Kolcniak i Alojzego Poloka. Zespół zaprezentował pieśni i przyśpiewki, tańce i „godki”, których wykonawcą — Paweł Rucki otrzymał od publiczności rzęsiste oklaski.



Na ostatni niedzielny występ przybyły tłumy widzów — Jugosłowiański zespół „Koco-Racin” ze Skopje zaprezentował egzotyczny dla polskiego widza folklor — szybkie rytmy, szybkie tańce, niepokojącą muzykę i tęskne, melodyjne pieśni. Co chwile pojawiały się na estradzie nowe grupy taneczne w coraz to innych, niesłychanie barwnych i bogato zdobionych strojach. Było na co patrzeć, było czego słuchać!



W poniedziałek, 21 lipca, oglądaliśmy Zespół Pieśni i Tańca z Lubliany. Na widowni do końca trwała zażarta dyskusja: który z jugosłowiańskich zespołów był lepszy, ciekawszy. Sporu nie rozstrzygnięto: każdy z zespołów miał tyleż samo zwolenników! Tempo, zwinność, skoczność tancerzy, płynność ruchów tancerek, i te stroje — kto nie widział, niech żałuje! Hafty, pasy, ozdoby, zestaw barw — a w dodatku smukli, ciemnowłosy chłopcy i ładne dziewczęce buzie tancerek. Czy ich jeszcze kiedyś zobaczymy?

Po jugosłowiańskich emocjach oglądaliśmy swoje tańce: występował Zespół Regionalny z Istebnej. Góralskie tańce i pieśni z akompaniamentem Jana i Zuzanny Kawulok. Ojciec i córka przedstawili się publiczności także jako wyśmienici gawędziarze — salwy śmiechu były odpowiedzią widowni na dowcipne, ludowe gadki.



Spośród występujących dotychczas polskich zespołów największy aplauz publiczność otrzymała Zespół Regionalny z Wilanowa. Komunikacyjne trudności stały się przyczyną spóźnienia, z jakim zespół przybył do Wisły — cierpliwe oczekiwanie tysięcy widzów wynagrodził wilanowiczanie z nawiązką: dowcipne, wesołe teksty piosenek, tańce odzwierciedlające z temperamentem i wdziękiem, ładne stroje podobały się wszystkim. A na zakończenie członkowie zespołu wciągnęli do tańca na estradzie widzów — i publiczność i wilanowiczanie ulechy mieli co niemiarą.



Wtorkowe, świąteczne występy rozpoczął młody, dopiero rok sobie liczący, Zespół Regionalny przy Zakładowym Domu Kultury Żywieckiej Fabryki Papieru. Jak na tak krótki żywot zespół pochwalił się wspaniałą publicznością całkiem niezłym dorobkiem — słuchało się i oglądało żywieckich górall i góralki z prawdziwą satysfakcją.



Kolejny zespół — „Głowińska” z Głowic podbił serca publiczności humorem, werwą, prostotą. I nie wiadomo, który z tancerzy poruszał się zwawiej — czy młodzi czy też najstarsi, liczący sobie niemal 70 lat. Ta rzadko spotykana rozpiętość wieku członków zespołu stanowiła dodatkową atrakcję. Nawet niemieccy goście — delegacja z Halle, przyglądający się zespołowi, choć nie rozumiejąc tekstów, bawili się wesoło sytuacyjnym humorem, prezentowanym na estradzie.

Tekst i zdjęcia: Urszula Garbień



MINĘŁO W TEN SPOSOB KILKA DNI. Nowe życie okazało się nie tak znowu różowo, jak się początkowo zdawało. Mister Faust kapryśił. To mu się wydawało, że homary nie wzbudzą w Samie nienawistnych wrażeń smakowych, to oburzała go niezdolność rozkoszowania się cygarami. Całą burzę wywołała sprawa narkotyków. Wypaliwszy pierwszego papierosa opium, Sam nie doświadczył niczego poza nieznośnymi mdłościami. Zapomniał wyłączyć w tym czasie najnik i przyszło mu wysłuchiwać narzekan szefa. Ale największą nieporozumieniem było w związku z mademoiselle Margaritą. Samowi udało się z nią zawrzeć znajomość. Ale tylko tyle.

Daje panu trzy dni czasu — świszczał rozjątrzony pryncypał — Jeśli do tego czasu nie da pan sobie rady z dziewczyną, zerwę z firmą umowę albo niech przysyła kogokolwiek innego, a nie takiego bałwana, któremu po salacie z octem się odbija i który wiecznie drapie się po lewej pięcie.

Dziś upływa wyznaczony termin. Samochód podjechał płynnie pod

Doskonale znamy mister Fausta, ale obawiamy się, że nawet jego nazwisko nie zdoła nas ustrzec od nieprzyjemnych incydentów.

Przyjaciele usiedli za stolikiem. Przewidujący kierownik odszedł.

— Dwa befsztyki i dwie whiskey and soda — powiedział Sam garsonowi, włączając odruchowo najnik.

— Ale pańska kolacja, mister Sam — wymamrotał kelner, wyrażnie zmieszany.

— Kolacja potem — odparł Sam.

W sali zapanowała przynajmniej cisza. Wzrok wszystkich był zwrócony na ich stolik.

— Chodźmy stąd, Sam — powiedział Tom — Nie podoba mi się ta cała historia.

W ciszy, jaka nastąpiła, rozległ się ostro dźwięk tłuczonego szkła. Odepchnąwszy swój stolik, zmierzając ze łzami w oczach do wyjścia wysoka, piękna dama. Jej partner ledwie za nią nadązał.

Wkrótce sala była pusta.

W końcu wystraszony garson przyłapał, co zamówił. Tom ożywił się nieco, zobaczywszy soczysty befsztyk.

(3)

Indeks E-81

IGOR WARSZAWSKI

restaurację. Czarny cień rzucił się do samochodu i otworzył drzwiczki.

Sam sięgnął do kieszeni po drobne, ale ręka zawisła w powietrzu.

— Tom, czy to naprawdę ty, przyjacielu?

Nie było wątpliwości, stał przed nim ten sam Tom, z którym obchodził połowę kraju w poszukiwaniu pracy.

— Ja, we własnej osobie, tylko co wyszedłem z więzienia. Są im potrzebne miejsca, więc mnie wypuścili przedterminowo. A co u ciebie słychać, Sam? Odkąd to zacząłeś się rozbijać samochodami? Czyś otrzymał spadek? Teraz nie zechcesz się spoufać z biednym Murzynem.

— Zaraz ci wszystko wyjaśnię, Tom, ale przede wszystkim trzeba cię nakarmić. Idziemy!

— Czyś na głowę upadł, Sam? Czyżbyś nie wiedział, że wejście do restauracji jest dla czarnych zabronione? Jeśli masz rzeczywiście kilka dolarów, to chodźmy lepiej do baru.

— Nie bój się, przyjacielu. Ze mną cię wpuszczą. Jestem tu ważną osobą.

— Nie radzę, mister Smith — wtrącił się szofer — Zna pan stosunek mister Fausta do czarnych. On nigdy nie pozwoli...

— Jedź pan do domu! — przerwał mu Sam — Jeśli będzie trzeba, sam się wytłumaczę przed panem.

W drzwiach zastąpił im drogę szwajcar.

— Bardzo mi przykro, mister Sam, ale mam surowy rozkaz...

— Proszę się nie obawiać. Wiem, co robię — powiedział Sam, odsuwając szwajcara.

W sali wyszedł im na spotkanie kierownik.

— Doprawdy nie wiem, czy zdołam wyrazić swój niewymowny żal, mister Smith, ale zwyciężyło nasze zakłady katarycznie zakazują obecności czarnych.

— Nawet gdybyś się to działa na życzenie mister Fausta?

— Jeśli straty poniesione przez zakład zostaną rekompensowane wymamrotał kierownik — to... Ale nie mogę odpowiadać za następstwa.

— Strasznie się cieszę, Tom, że cię w końcu spotkałem.

Reka Sama wyciągnęła się po kieszonkę, ale ktoś złapał go za obydwa ręce i wykręcił je do tyłu.

— Zobaczysz, co to znaczy wprowadzać tu byle murzyńskie ścierniwo!

I powlekl go za nogi po schodach. Sam czuł, jak jego głowa uderza o każdy stopień. Ostatnim, co zobaczył, był czarny samochód, do którego wrzucono Toma, i podkuty metalowymi podkówkami but gotowy do kopnięcia...

Sam otworzył oczy i jęknął. Do kuczało całe ciało i nie do wytrzymała bolała głowa. Siegnął do czoła i namacał bandaż.

— Niefajnie pana zamalowali! Jakim świniarzem miał pan nasmarować głowę? Musielimy wypróbować masę rozpuszczalników, zanim się nam to wszystko udało zmyć. Mary, proszę podać jego ubranie i rachunek — gruby mężczyzna w białym kitlu szturchnął Sama żartobliwie i wyszedł z sali.

— Oto pańskie ubranie — powiedział pielęgniarz — Pozysywałem je, jak mogłem, i wyczyściłem. A oto rachunek: dwadzieścia dolarów za udzielenie pierwszej pomocy, pięć dolarów za usunięcie lakierowej skorupy z głowy i dolar za naprawę ubrania. Razem dwadzieścia sześć dolarów.

Sam włożył rękę do kieszeni tego, co było ongiś marynarką, wyciągnął portfel i przeliczył pieniądze, jakie mu dał Faust na wydatki bieżące. Znalazł wszystkie dwadzieścia pięć dolarów. Obmacawszy wszystkie kieszenie, wygrzebał jeszcze dolara i dziesięć centów drobnymi.

Do domu trzeba było pójść piechotą.

Pierwszym, kogo spotkał w hallu, był Murray.

— Gdzie się pan wałęsa Smith? — powiedział — Dzwonił Geninges — Z dziesięć dniem skończył pan pracę w ich firmie. Wczoraj wieczorem, podczas seansu, mister Faust zmarł wskutek wylewu krwi do mózgu.

Przełożył: Robert DANIEL

Z DZIEJÓW BUDOWY SZKÓŁ

JERZY PISKORCZYK

WBIEŻĄCYM JUBILEUSZOWYM ROKU zostaną oddane do użytku dalsze nowe budynki szkolne dla dzieci i młodzieży naszego powiatu. Będą to obiekty dla szkół podstawowych w Drogo-Myśli (otwarcie nastąpi jutro) i Wiśle-Czarnem, budynek Technikum Gastronomicznego w Wiśle oraz internaty dla Zespołu Szkół Zawodowych CRS w Cieszyńsku oraz Technikum Rolniczego w Między-Świecie.

Budownictwo szkolne zapoczątkował rok 1948; oddano wtedy do użytku pierwsze szkoły w Bąkowie, Zablocu i Lesznej Górnej. Od tego czasu przekazano społeczeństwu 27 nowo wybudowanych oraz 10 rozbudowanych budynków szkolnych.

W okresie całego międzywojennego 20-lecia wybudowano w powiecie cieszyńskim, który szczycił się dobrze zorganizowanym szkolnictwem, tylko 11 szkół, z czego jedynie 4 można było nazwać (nawet na ówczesne warunki) nowoczesnymi, resztę stanowiły szkolki wiejskie, które trzeba obecnie przerabiać i rozbudowywać. Obecnie oddawane obiekty to budynki z pełnym, nowoczesnym wyposażeniem: dobrze umeblovane, o bogato zaopatrzonych w pomoce naukowe gabinetach specjalistycznych, z kompletnie urządzonej salą gimnastyczną, świetlicami itd.

Spotykamy się czasem z niedoścignięciami wykonawstwa, którego skutki najbardziej odczuwają kierownicy szkół. A jak to wyglądało w okresie międzywojennym? Posłużmy się fragmentem kroniki Szkoły Podstawowej w Wiśle-Głębach, którą pisał od roku 1918 do 1939 Andrzej Cieniala.

Rok szkolny 1938/1937 był dla kierownika szkoły „niezwykle wyczerpujący. Najprzód wyjątkowo ciężkie miesiące w starej szkole, a równocześnie nawał spraw i kłopotów związanych z budową nowej. Połem przeprowadzka i urządzenie się w pustym gmachu, bez jakiegokolwiek funduszu. W styczniu został nowy gmach oddany do dyspozycji, lecz bez jakiegokolwiek urządzenia wewnętrznego. Przenoszono wszystko, począwszy od zniszczonych ławek, szaf i łóżek, a skończywszy na najmniejszym obrazku.

Żeby umeblovować potrzebne lokale, dopożyczono jeszcze ławek z Wiśły-Centrum, Jawornika i Istebnej. Mimo to, z braku urządzenia, musiał się oddzielić I i II uczyć na zmianę w jednym lokalu.

Do klas VI i VII dzieci poprzynosiły z domu lub wypożyczyły, gdzie się dało, stoły i stoliki, nawet jedną ławkę ogrodową.

Z mieszkaniem kierownika zabrali, jakie się tylko dało, stoliki i ławki. Opiekunowie klas przygotowali sobie prowizoryczne łóżeczka, malując na czarno kawały dykt. Wietzadło dla dzieci na korytarzu pozabijano z kawałów łat i desek. Musiało to wyglądać charakterystycznie, skoro członkowie komisji wojewódzkiej koniecznie je chcieli odfotografować. Wszelkie naczynia kuchenne i stołowe do nauki gospodarstwa domowego każdorazowo przynoszono z kuchni kierownika szkoły.

Młodzież pozaszkolna urządziła na scenie w sali rodzaj kuliśców, zbierając z listew szkielet ścian i obciążając go materiałem. Z przodu umieszczała swoją starą kurtynę, która chociaż zniszczona i za niska do takiej sali, dobrze jeszcze służyła na niejednej imprezie dziecięcej. Kresla na salę znosiły dzieci z sąsiednich pensjonatów, a po uroczystości znów je odnoszono.

Komentarze są chyba zbędne, lecz o tych zapomnianych prawie zupełnie faktach musimy mówić, zwłaszcza mówić młodzieży, która garściami czerpie korzyści z owoców pracy swoich rodziców, budowniczych Polskiej Ludowej.

Posezonowe rozważania (II)

Drogi i bezdroża
cieszyńskiego piłkarstwa

PAWEŁ CZUPRYŃA



KLASA - B

Na początek tabelka końcowa z podaniem w nawiasach miejsc, jakie zespoły zajmowały na półmetku.

1) Iskra Poczesna (1)	28 45 92:26
2) LZS Kozły (3)	28 44 96:36
3) PIĄST CIESZYŃ (2)	28 40 87:36
4) Pogon Wapienica (4)	28 36 86:41
5) LZS Bestwina (6)	28 35 82:41
6) LZS Kaniów (5)	28 32 80:41
7) LZS DROGOMYSŁ (9)	28 31 84:52
8) LZS Studzianka (12)	28 28 80:84
9) STAL II CIESZYŃ (7)	28 26 83:56
10) LZS Zabrzeż (14)	28 22 38:60
11) LZS Miedźna (10)	28 22 40:68
12) OLIMPIA Golezów (8)	28 21 42:66
13) LZS Bestwina (11)	28 14 35:78
14) OLZA Pogwizdów (15)	28 13 38:78
15) Leśnik Kobiór (13)	28 9 19:82

Niewiele się zmieniło, w porównaniu z I rundą. Z naszych zespołów „spadł” o jedno miejsce, podobnie jest z rezerwą Stali, Olimpia Golezów i Olza Pogwizdów. Jedynie Byskawska Drogomyśl awansowała o dwie lokaty.

Zastraszający słaby poziom reprezentowały w czasie mistrzostw Olza Pogwizdów i Olimpia Golezów — szczególnie w II rundzie. Jeśli chodzi o Olimpia Golezów, to pewnym usprawiedliwieniem może być brak własnego boiska — Olimpia grała w Ustroniu — natomiast Olza Pogwizdów od dłuższego czasu przeżywa poważny kryzys. Czas wreszcie odmłodzić zespół i stworzyć mocną, bojącą drużynę. Wydaje się, że po rośnącej bytności w klasie B, groźnym może być w przyszłym sezonie LZS Drogomyśl. Zespół ten zupełnie dobiega, sobie poczynił a najlepszymi drużynami.

Piłkarze klasy B rozpoczynają nowy sezon 24 sierpnia — trwać będzie do 11 października. Podokręg postanowił stworzyć dwie grupy w tej klasie, po 10 drużyn w każdej grupie. Oprócz mistrzów i wicemistrzów z klas C do klasy B dokooptowano rezerwę Walcowni Czechowice.

KLASA - C

W grupie I tej klasy walczyły dwie drużyny z naszego powiatu: rezerwa Beskidu Skoczów i Cukrownik Chybie. Szczególnie dobrze spisali się piłkarze ze Skoczowa, którzy mieli nawet szansę awansu do klasy B.

Spartakiada
międzyzakładowa

RACIBÓRZ (cz). Zakończyła się tu międzyzakładowa spartakiada cukrowni polskich, w której startowali również pracownicy cukrowni „Chybie”, którzy wygrali turniej, zdobywając po raz drugi puchar dyrektora. Przedsiębiorstwa Cukrowni Polskich w Raciborzu. Pokonał on w finale piłkarzy z Cukrowni „Cerekiew” 5:2. W pozostałych konkurencjach zwyciężyli następujące lokaty: w przeliczeniu liny — 2, w siatkówce — 3 i w kolarstwie — 2, 3 i 4 miejsca.

Ogłoszenia
drobne

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc moralną i finansową w czasie powstania pożaru w naszym domu mieszkaliśmy a w szczególności członkowie Zarządu Gminnej Spółdzielni Skoczów, kierownikowi piekarni, koleżankom i kolegom — serdeczne podziękowanie składa Gwizdów z synem. g-11324

BEDNORZ Stanisław zgubił zaświadczenie do biletu miejscowego nr 82719, wydane przez PKS Cieszyń. g-11321

EMERYTKE - rencistkę 60-70 lat do prowadzenia domu poszukuje emeryt z mieszkaniem w wesołej atmosferze, miłym otoczeniem, w miasteczku, w Cieszyń. Oferty pismem składać w redakcji pod „Emeryt”. g-11320

FIAT 600 z silnikiem zapasowym w dobrym stanie — sprzedam. Kowacz, Cieszyń, Garncarska 3, tel. 15-35. g-11322

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Mysłowska 1, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Leśna 12. Redakcja: KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUKI „Ruch” do 10 kaset na m-c następny. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamawianych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Niekład: 15-906 egz. O-14

SPORTOWE
REMA
NENTY

Zawody konne w Drogomyślu

DROGOMYSŁ (cz). Z okazji otwarcia w tej miejscowości nowej szkoły podstawowej odbyła się 27 bm. o godz. 15, na boisku Byskawicy, międzywojewódzkie zawody konne z udziałem najlepszych stadnin województw krakowskiego, opolskiego i katowickiego. Będą więc także zespoły jak LZS Moszna, Podhalanin Wadowice, LZS Swoszowianka, LZS Udrz i LZS Pruchna-Ochaby. Zobaczymy takich zawodników jak: Byskawicki Włodek oraz Danuta i Teofil Łoskowie.

Wyciągi kajakowe

KOŃCZYCE MAŁE (cz). Ponad 30 zawodników stanęło na starcie zawodów kajakowych, które odbyły się na miejscowym stawie pod Zamkiem. Najpierw do boju ruszyli juniorzy. Najlepszym w tej grupie okazał się Jerzy Walak, który wyprzedził Tadeusza Orszulika i Henryka Chmielewskiego.

Wśród seniorów triumfował Jerzy Chmielewski, drugim był H. Morawiec, a trzecim Czesław Golasowski. Organizatorem imprezy, która oglądało sporo mieszkańców Kończy i okolicznych wiosek, był miejscowy LZS.

Poznajemy dorobek kraju

Autostop 1968, roku XXV-lecia PRL, zaczyna się rozwijać. Już 21,000 młodych turystów wykipiło kłuszkami i podrózką po kraju. Otrzymujemy informacje o udziale autostopowiczów w licznych imprezach (zwłaszcza turystycznych), organizowanych dla uczczenia XXV-lecia Polski Ludowej. Niepokoilo tylko słabe zainteresowanie młodzieżą rejonu Śląska. Autostopowicze włączają się do wielkiego Ogólnopolskiego Konkursu „Ślaskami Polską Ludową”. Zwracają się szczególnie uwagę na krajoznawstwo i turystyczne przygotowanie wędrowników, kulturalny wykład autostopowiczów i zachowanie się. Szczególnie uważają i pamięć autostopowiczów zostały polecione miejsca związane z walką i męczeństwem Polaków w latach hitlerowskiej okupacji.

Puchar 30-lecia Cukrownika
dla piłkarzy z Wegier

CHYBIE (cz). Przez trzy dni odbywały się tu imprezy sportowe z okazji 25-lecia PRL i 30-lecia miejscowego klubu sportowego RKS „Cukrownik”. Największym zainteresowaniem cieszył się turniej piłkarski z udziałem zespołów Węgier i NRD. Użytkownikami imprezy byli: Motor Rudolfsheim (NRD) zremisował z Cukrownikiem Chybie 2:2 i pokonał reprezentację Cukrowni Opolskich 3:1. Kliszl Sportkor Kaposvár (Węgry) wygrał z reprezentacją Cukrowni Opolskich 6:1 i pokonał Cukrownik Chybie 5:2. Węgry (II klasa) zdemontowali niezwykle dobry poziom, byli najlepszym zespołem turnieju i zupełnie zasłużyli na puchar 30-lecia Cukrownika. Drugie miejsce zajęli piłkarze z NRD, a trzecie Cukrownik.

Oprócz tego odbyły się inne mecze. Odbory Włocławek uciechów zremisował z Cukrownikiem 2:2. Młodzi juniorzy uzyskali również remis z juniorami Piasta Cieszyń 2:2. Oprócz imprez sportowych, goście brali udział w spotkaniu z zasłużonymi działaczami Cukrownika oraz złożyli wieńce i kwiaty pod pomnikiem ofiar hitlerizmu w Chybie.

Piłkarze ręczni z Hawlerzowa
w Skoczowie

SKOCZÓW (cz). Mieszkańcy byli w ub. sobotę świadkami interesującego spotkania w pilce ręcznej między AZ Hawlerzów (CSRS), a reprezentacją wojewódzka LZS. Lepsi okazali się nasi piłkarze, którzy po zwycięstwie

SKOCZÓW (cz). Mieszkańcy byli w ub. sobotę świadkami interesującego spotkania w pilce ręcznej między AZ Hawlerzów (CSRS), a reprezentacją wojewódzka LZS. Lepsi okazali się nasi piłkarze, którzy po zwycięstwie

SKOCZÓW (cz). Mieszkańcy byli w ub. sobotę świadkami interesującego spotkania w pilce ręcznej między AZ Hawlerzów (CSRS), a reprezentacją wojewódzka LZS. Lepsi okazali się nasi piłkarze, którzy po zwycięstwie

SKOCZÓW (cz). Mieszkańcy byli w ub. sobotę świadkami interesującego spotkania w pilce ręcznej między AZ Hawlerzów (CSRS), a reprezentacją wojewódzka LZS. Lepsi okazali się nasi piłkarze, którzy po zwycięstwie

SKOCZÓW (cz). Mieszkańcy byli w ub. sobotę świadkami interesującego spotkania w pilce ręcznej między AZ Hawlerzów (CSRS), a reprezentacją wojewódzka LZS. Lepsi okazali się nasi piłkarze, którzy po zwycięstwie

walce wygrali z piłkarzami z Olzy 2:1 (9:8). Drużyna wojewódzka złożona była z zawodników powiatów tarnogórskiego i cieszyńskiego.

Punkty dla naszych barw zdobyli: Marek — 10, Kędzior i Ogódek po 4. Holesza, Cesarz i Szula po jednej. Dla gości: Kostowi — 6, Kira — 4 i Rada oraz Siler po 1.

Spotkanie miało niezwykle uroczystą oprawę. Gości serdecznie przywitał gospodarz miasta Franciszek Mrówczyk, który wręczył zawodnikom pamiątkowe plakietki 700-lecia Skoczowa i jubileuszowy medal, Wiceprezident RP LZS Józef Brachaczek pokazał piłkarzom z Hawlerzowa piękny proporzeczek.

Tęto rodzaju spotkanie odbyło się po raz pierwszy na terenie naszego powiatu i cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Stąd wniosek — więcej takich spotkań na Ziemi Cieszyńskiej.

Gryziecki najlepszym juniorem

RYBNIK (cz). Z udziałem ponad 300 zawodników odbył się tu ogólnopolski wyciąg kolarski o Puchar ROW. Startowali również zawodnicy LZS Cieszyń. W kategorii młodzików najlepszym był Andrzej Gryziecki z Piasta Cieszyń, a wśród seniorów triumfował Stanisław Gąda (Start Bielsko) przed Zygmuntem Hanusikiem z Górnik Łęczyna.

Barzdo dobrze spisał się nasz kolarz Gembala i Szurman, którzy uplasowali się w pierwszej dziesiątce.

O „Złoty Kask”

PIERSZCIEC (cz). Odbył się tu niezwykle atrakcyjny zawody sprawności na motocyklach o „Złoty Kask”. W imprezie tej, organizowanej z okazji 25-lecia PRL przez miejscowy LZS, startowało ponad 20 motocyklistów.

Najlepszym okazał się Edward Zych, który wyprzedził Józefa Holisa i Edwarda Cypcra.

Złoty turystyczny

CIESZYŃ (cz). Z okazji 25-lecia Polski Ludowej Komisja d/s Młodzieży ZZPHS w Cieszyń organizuje na trasach turystycznych Beskidu Śląskiego III Turystyczny Złoty Młodzieży ZZPHS z metą w Istebnej-Zaolziu. W zlocie zapowiadają udział drużyny przedsiębiorstw handlowych i spółdzielczych nie tylko z pow. cieszyńskiego, ale również z powiatów: bielskiego, pszczyńskiego, tyskiego, wodzisławskiego i rybnickiego.

Młodzi turyści spod znaku Merkurgo przejdą w dniach 2 i 3 sierpnia br. szlakiem atrakcyjnymi trasami turystycznymi Beskidu Śląskiego. m. in. szlakami walk partyzantów bezkiszki.

Na zakończenie Złotu, tj. w dniu 3 sierpnia br. organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji m. in. występy zespołów artystycznych przy wspólnym ognisku, a także zjazd zjazdów na temat osiągnięć regionu cieszyńskiego i województwa w 25-lecie Polski Ludowej.

Bieg na Kozubowej

CIESZYŃ (cz). Z okazji 25-lecia PRL odbył się 27 tradycyjne zawody sportowe na Kozubowej (CSRS). W programie bieg o puchar przechodni Wojciecha dla seniorów i juniorów — oraz bieg kolarski dla seniorów, juniorów i młodzików o puchar Bołko-Kantora. Oprócz tego zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymają puchary Bergrera Płoska, Górnioka i Buska.

Kolarze wystartują o godz. 11 z Kozubowej na Ostrowie. a godz. 12 o godz. 12 z Kozubowej. Po zawodach odbędzie się spotkanie sportowców z obu stron Olzy.

Spartakiada w Zebrzydowicach

ZEBRZYDOWICE (cz). Ogólnopolska Kultura Fizyczna przy Urzędzie Celnym w Zebrzydowicach zorganizowała małą spartakiadę, w której startowali celnicy i pracownicy CHZ „Centrozap”. W wszystkich konkurencjach lepsi okazali się gospodarze. I tak w pilce nożnej pokonali gości 3:1 (1:1), w siatkówce wygrali 3:0, odnieśli również zwycięstwo w strzelaniu z KBKS.

Turniej siatkówki

CISOWNICA (cz). Wielkim zainteresowaniem cieszył się zorganizowany w Cisownicy i Lesznej Górnej turniej siatkówki z okazji 25-lecia PRL.

A oto wyniki spotkań: LZS Cisownica — LZS Leszna Górna 2:1 i 2:0, LZS Cisownica — Gwardia Leszna 3:0 i 2:0, LZS Leszna Górna — Gwardia Leszna 2:1 i 2:0.

Zwycięzcą turnieju zostali siatkarze z Cisownicy przed LZS Leszna i Gwardia Leszna.

SOBOTA 24 LIPCA

10.00 „BS 3815” film, 16.25 Aktualności, 17.00 Tramp-magazyn, 17.30 Gwiedzi wlków morskich, 17.35 Na Jarmarku — widowiska regionalne, 18.15 Pegaz, 18.55 Kuba 68 albo rok decydujący, 19.10 „Rozwójka” film, 20.35 Letnia mowa nowela franc. „Rozwójka” film, 21.35 Wład. sportowa, 21.55 „Anatomia morderstwa” film USA.

NIEDZIELA 25 LIPCA

8.30 ZSRP w obiektywie kamery, 9.25 „Cafe Rose” (Stawka większa niż życie), 11.00 Siemka ma 25 lat, 11.30 Kronika 50-lecia Kraju Rad, 12.30 1945. 12.05 Z albumu muzyki polskiej, 12.50 Przemiany, 13.20 W starym kinie, 14.20 Ojciec i syn film, 15.00 Zawsze w niedzielę — turniej miast: Bolesław-Złotyryja, 17.30 Uroczysty koncert na zakończenie Dni Kultury Polskiej w ZSRP, 18.30 Polacy na świecie, 20.05 Dni tworzący, 20.35 Teatr TV na świecie: „Angielski klimat”, 21.35 Program filmowy, 22.05 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK — 28 LIPCA

17.00 „Co i jak je chronić” — film.

PUCHAR PREZESA DLA DROGOMYSŁA



BRENNA (cz). Ponad 5000 kibiców piłkarskich zebrało się na boisku miejscowego Beskidu aby oglądać mecz finałowy o Puchar prezesa PZGS. O godz. 15 na płytę boiska weszły zespoły LZS Marklowice i LZS Zabłocie, które walczyły o 3 i 4 miejsce w turnieju. Spotkanie było bardzo interesujące, oba zespoły robiły wszystko, aby wygrać. W normalnym czasie wynik był remisowy 2:2, po dogrywce również remis 0:0, w pierwszej kolejce rzutów karnych także remis 3:3, dopiero w drugiej serii rzutów karnych lepszymi okazali się piłkarze Zabłocia (1:0) — oni też zajęli trzecią lokatę w turnieju.

O 17.30 na boisko weszli finaliści BESKID BRENNY i LZS DROGOMYSŁ. W towarzyskim orkiestrze i organizatorów turnieju. Wgrono im wianki kwiatów i rozpoczął się mecz o najwyższą stawkę — Puchar prezesa PZGS. Zmecznię półfinałowym meczem z LZS Marklowicą, gospodarze nie byli w stanie nawiązać równorzędnej walki z Byskawicą Drogomyśl, i przegrali ten mecz 0:3 (0:0).

LZS Drogomyśl był na pewno najlepszym zespołem tegorocznego turnieju i zdobył puchar zasłużenie. Został on wręczony kapitanowi drużyny przez prezesa PZGS, Józefa Wardasa.

Oceniając tegoroczny turniej trzeba stwierdzić, że był bardzo udany. O największe niespodzianki postarał się LZS Zabłocie (który wyeliminował A-klasową Włostę Siemienię) — C-klasowy LZS Marklowice (który po kłosa B-klasowy LZS Pogwizdów) i LZS Ochaby (liga wielka), (który wygrał z C-klasowym LZS Górki Wielkiej).

N/z: Zdobywcy pucharu Prezesa turnieju bez nieprzyjemnych zgrzytów. Działacze z Zabłocia mieli nieuzasadnione pretensje do organizatorów turnieju o zorganizowanie spotkania półfinałowego między LZS Zabłociem a LZS Drogomyślem w Drogomyślu. Przypominamy, że regulamin tego turnieju wyraźnie określa, kto jest gospodarzem, a kto gościem. O ile w meczach eliminacyjnych i ćwierćfinałowych mocniejsze zespoły grały u słabszych (klasa wyższa u gospodarzy), to porażki od półfinałowych miejsc spotkań ustala specjalna komisja turnieju.

Organizacja turnieju niezwykle sprawna, za co należy się szczególne słowa uznania Radzie Powiatowej LZS i kierownictwu PZGS.

N/z: Zdobywcy pucharu Prezesa PZGS — piłkarze Byskawicy Drogomyśl.

Wyciąg dla niezrzeszonych...

CIESZYŃ (cz). Prawie 40 zawodników stanęło na starcie kolarskiego wyciągu dla niezrzeszonych, który odbył się na trasie Cieszyń — Ustron — Cieszyń.

Najpierw wystartowali kolarze niezrzeszeni, w parę minut za nimi wyruszyli na trasę młodzieży i juniorzy z LZS Cieszyńska.

Wśród niezrzeszonych najlepszym okazał się Eugeniusz Kroczyk z Zebrzydowice, który 18 km odcinek trasy przejechał w dobrym czasie 34.50. Drugim był Bronisław Kuchajda z Pastwisk — 35.10. Dalsze miejsca zajęli Marian Matusiak (Kalembice) — 36.20, Jan Laszczak (Pastwiska) — 36.21 i Witold Kuchajda (Zebrzydowice) — 36.11.

Wśród juniorów najlepszym okazał się Mieczysław Kobielski (LZS Cieszyń) — 1.04.30, który wyprzedził swojego kolegę klubowego Wiesława Łukasika i Eugeniusza Kroczyka z LZS Zebrzydowice. Ten ostatni, to prawdziwy talent kolarski. Startował zaledwie w dwóch wyciągach i odniósł dwa zwycięstwa w grupie zawodników niestowarzyszonych (bez licencji).

W grupie młodzików najlepszym był Tadeusz Gembala z LZS Cieszyń — 1.04.30. Drugie miejsce zajął Jerzy Szurman, a trzecie Tadeusz Holka — w tym samym czasie, co zwycięzca.

Wśród niestowarzyszonych triumfował Eugeniusz Kroczyk (LZS Zebrzydowice) — 26.35, przed Janem Laszczakiem i Marianem Matusiakiem, obaj z LZS Pastwiska. Organizatorem imprezy była Rada Powiatowa LZS.



Triumfatorzy niedzielnego wyciągu dla niezrzeszonych (od lewej) E. Kroczyk, B. Kuchajda i M. Matusiak. Fot.: Paweł Czupryna

18.45 „Światowid”. 20.15 Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne EUROPA — AMERYKA. 22.15 Dziennik TV. 22.30 „Wujek Pat” — film z serii „Scigany”.

CZWARTEK — 31 LIPCA

16.45 „Przypomnijmy, radzimy” 16.50 Dziennik TV. 17.00 „Nie tylko dla pań”. 17.20 „Aktualności”. 17.40 „Nad Odrą i Bałtykiem”. 18.10 Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. 18.45 „Chopin w Paryżu” — film. 18.55 „Gienek” — film prod. pol. 20.15 Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne EUROPA — AMERYKA. 22.15 Dziennik TV. 22.30 „Akord przed godziną W”.

PIĄTEK — 1 SIERPNIA

10.00 Program filmowy. 16.50 Dziennik TV. 17.00 Teleferie. 18.40 „Aktualności”. 18.55 „Na drugiej zmianie” (z KATOWIC). 20.00 Estrada literacka: „Sierpień 1944”. 20.35 Program filmowy. 21.35 „Trzy zmiany Warszawskie” — reportaż.

Uwaga: Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

infor mator

26 LIPCA do 2 SIERPNIA
1969 R.

KINA

Cieszyn **PIAST**: 26-29 Kolekcjoner, 30-31 Twój współczesny.
Skoczów PODHAŁE: do 27 Rzeźba bez powrotu, 28-29 Zbrodnia bez przedawnienia, 30-31 Testament gangstera.
Strumień WISŁA: 26-27 Najpiękniejsze ożenstwa świata, 28-29 Szpieg wyszedł z morza, 30-31 Przyslanek autobusowy.
Ustronie UCIECHA: 26-29 Przygoda a piosenka, 30-31 Maskarada szpiegów.
Wiśla MARZENIE: do 27 Maskarada szpiegów, 28-31 Fantomas kontra Scotland Yard.
Breżyna BESKID: do 27 Filip, Flap i inni, 30-31 Żywot Matusza.
Golezów SZAROTKA: nieczynne.
Istebna OLGA: 26-27 Porwanie dziewczę, 30-31 Maty zbieg.
Pogwizdów ONDRASZEK: do 27 Kierunek Berlin, od 29 Fanfan Tulipan.
Zebrzydówce SYRENA: 26-27 Czarna mustang, od 30 Słońce obcego nieba.

KWATERY i noclegi

USTRONIE
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Reakid”, Rynek 1. Pawilon Informacji oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedziele i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wy cieczki.

WISŁA
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Groni” Dom Zdrojowy (siedziba MRN) tel. 27-23, czynny codziennie 8-18, w niedziele i święta 8-16. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo.
Ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzieli i świętami wyłącznie 8-30.
Punkt „IT” — Dom Turystyki, Wiśla — Malinka. Czynny całą dobę. Udziela pełnej informacji turystycznej również w językach obcych.

JAWORZYŃKA
Punkt „IT” — Klub „Ruch” czynny 8-22. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

KONIAKÓW
Punkt informacji turystycznej PTTK — Koników 280, tel. 4. Czynny cały dzień, udziela informacji, załatwia noclegi, wyżywienie.
Punkt „IT” — szkoła nr 1 — współpracuje z MOSTW „Groni”. Udziela informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

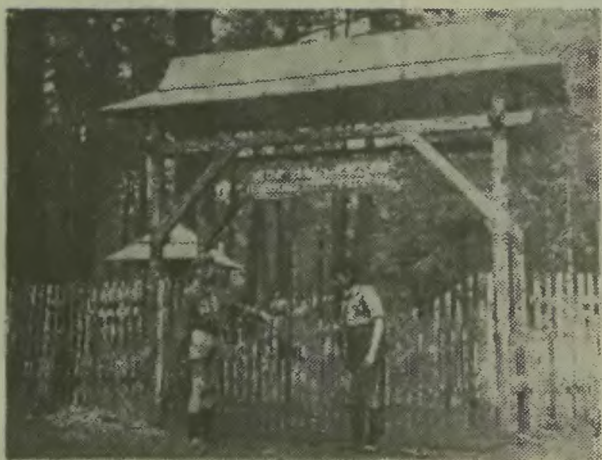
OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRONIE
STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czantorii (około 65 miejsc), tel. 538. Na białostokim szlaku, prowadzącym od górnej stacji wyciągu po przez szczyt Czantorii i Małą Czantorię do Ustronia.
PARKINGI STRZEŻONE: Ustronie — Polana, koło dolnej stacji wyciągu na Czantorię, czynny codziennie, również w niedziele i święta w godz. 8-18.
Ustronie Jaszowiec, czynny w niedziele i święta 8-18.
Ustronie obok „Wrozu” przy ul. Świerczewskiego czynny w niedziele i święta 8-18.
WYCIAĞ: Ustronie — Polana, tel. 230 i 550. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.
GOPR — dyżury ratowników na dolnej i górnej stacji wyciągu na Czantorię, tel. 250.
PRZYSTANIE KAJAKOWE: Ustronie — Polana, Ustronie — Nadleśnictwo, Ustronie — Centrum — wszystkie czynne 8-20.
BAZEN KAPIELOWY: Ustronie czynny codziennie 9-18, w niedziele i święta 9-19.
WISŁA
PARKING STRZEŻONY — Targowiska czynny codziennie.
BAZEN KAPIELOWY — czynny codziennie 9-18.

komu katy

KOMUNIKAT
W niedzielę, dnia 27 lipca o godz. 10.00 w sadzie inż. Sierżka w Ogrodzonej odbędzie się zebranie Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa. Temat: pokaz wczesnych odmian jabłoni i wyników ochrony przed chorobami. Dojazd autobusem do Ogrodzonej.

HARGERSKA WYSTAWA



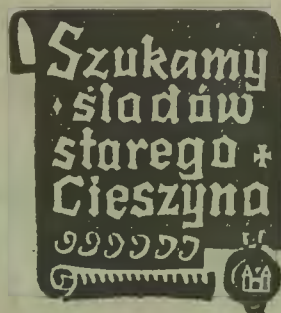
Z okazji Dni Kultury Beskidzkiej harcerze, biorący udział w akcji „Klimczek”, urządzili w Wiśle wystawę zdobnictwa obozowego. W parku, w pobliżu nadbrzeżnego bulwaru, rozbito wzorcowy obóz, umieszczając pomiedzy namiotami najładniejsze totemy, wykonane przez harcerzy przebywających w lipcu na terenie Beskidów.

Na wystawie powędrowała również widoczna na zdjęciu brama obozowa, wykonana przez harcerzy z Chropaczowa — uznano ją za najładniejszą w konkursie ogłoszonym dla wszystkich obozów akcji „Klimczek 1968”.

Fot. U. Garbiel

NIEPORZĄDKI

W Ustroniu na stoku Równicy rozbili namioty harcerze. Wszyscy byliby zadowoleni — harcerze z wakacji, mieszkańcy Ustronia — z pobytu sympatycznych gości, gdyby nieuczucie z harcerską organizacją nieporządków. Wokół obozu roznosi się podejrzany zapach, nieostrożni turyści po przejściu w pobliżu obozu czuć muszą swoje obuwie — czy nikt z kierownictwa obozu nie zainteresował się prawami higieny i sanitarii? (bk)



Grupa poszukiwawcza udostępniła do zwiedzania zgromadzone na dziedzińcu cieszyńskiego Muzeum zbiory sztuki kamieniarskiej. Są to: gotyckie portale i zaworniki b. kościoła parafialnego w Golezowie (XIV wiek), portale domów mieszczan cieszyńskich (XVII w.), statua św. Antoniego, wykonana przez Włocha — Stanetti'ego (XVIII w.), fragmenty studni rynkowej w Cieszynie (rzeźba Grzegorza Lublińskiego — XVII w.). Jest tu także ciekawa rzeźba, przedstawiająca hutnika. Pochodzi ona z Ustronia i zdobita dawniej wejście do byłej Huty Alberta (XVIII w.).

Ekspozycja, pomyślana jako skansen, urządzona została przez grupę poszukiwawczą w czynie społecznym dla uczczenia XXV-lecia PRL.

Poszukiwawcy wkroczyli w nowy etap. Dużą pomoc, jaką udzieliła grupie ob. Borkowski, pozwoliła na rozpoczęcie prac odkrywczych w kościele św. Krzyża ul. Szersznika. O wynikach informować będziemy w miarę postępu prac. (Sacha)

CIESZYŃSKIE „gniazdko”

Turyści, zwiedzający Góry Stołowe mają okazję zobaczyć „gniazdko” — jedyną w swoim rodzaju prywatną muzeum wszelkiego rodzaju pamiątek oraz okazów przyrody, zgromadzonych przez Broję, rodem z Bytomia.

W Cieszynie takim „gniazdkiem” jest ogród znanej działaczki KGW Stanisławy Bigdowej przy ul. Błogocickiej. Właścicielka zgromadziła w swoim ogródku wraz z córką wspaniały zestaw bylin, roślin skalnych i innych osobiście florystycznych, jakiego mógłby jej pozazdrościć niejeden ogród botaniczny w Polsce.

Cenne okazy były najpierw rozmnażane, a następnie starannie dobrane w barwne kompozycje — z uwzględnieniem wielkości roślin i terminów kwitnienia, wymagań roślin co do wilgoci, światła, gleby, jej odczynu itd.

Ogród jest stale idealnie odchwasczony, usuwa się nawet przekwitłe kwiaty. (mp)



ATRAKCJE „Nieobozowego Lata”

Hasło „Każde dziecko na kolonii”, rzucone przez Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, realizuje na naszym terenie m. in. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Jedną z atrakcyjniejszych form wypoczynku letniego dziecka, organizowaną przez TPD, jest bezsprzecznie „Nieobozowe Lato”.

Ta forma wypoczynku, stosunkowo najmniej kosztowna, staje się coraz bar-

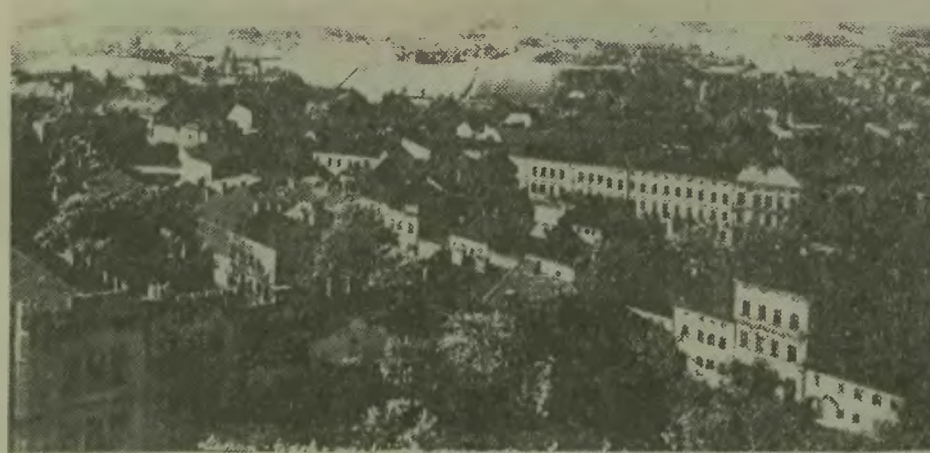
dziej powszechna. W bieżącym roku TPD uruchomiło sześć tego rodzaju placówek — w Cieszynie, Ustroniu, Zbytkowie i Pruchnej. Młodzież biwakuje pod opieką wychowawców pod namiotami, wyjeżdża w góry, nad rzekę, do lasu, a wieczorem wraca do domu. Nie ma kłopotów ze stołówką gdyż młodzież sama gotuje w kuchni, a wiadomo, że przyrządzone przez siebie danie smakuje najbardziej.

Akcja „Nieobozowego Lata” finansowana jest wyłącznie ze środków społecznych. Ze zbiórek zebrań na ulicy w Międzynarodowym Dniu Dziecka i przy innych okazjach Oddział Powiatowy TPD prowadzi również, celem odciążenia rodziców w okresie żniw, dziecięce dla najmłodszych. Staraniem TPD, w br. uruchomiono dziecięce w Krasnej, Bażanowicach i Jaworzynie. (n)



Z NASZEGO ARCHIWUM

Prezentujemy dziś dwa widoki starego Cieszyna, wykonane w roku 1928, z dwóch przeciwnych krańców (wówczas) miasta. Jak łatwo się domyślić, zdjęcie u góry wykonane zostało z wieży rannkowej, zaś zamieszczone poniżej — z wieży kościoła ewangelickiego. Reprodukje wykonał Tadeusz Kopoczek. (k)



KUCHNIA - „matka”

Szlaki eksperyment zdał egzamin — w Katowicach istnieje jedna, w Ustroniu druga tego typu placówka: kuchnia centralna, dostarczająca swoje produkty tzw. „małej gastronomii” sklepom żywnościowym, stołówkom zakładowym itd. Kuchnia ustronieńska, zwana tutaj żartobliwie „kuchnią-matką”, pracuje obecnie — w sezonie letnim — na trzy zmiany. Dziennie wytwarza się tutaj 2 tysiące dań barowych, pełnych obiadów dwudaniowych dostarcza co dzień 200, kaszanek, sałatek itp. transportuje się do Wiśły, Skoczowa i Ustronia około 400 kg, około 600 kanapek, setki zakąsek, 200 porcji sałatek wędruje do punktów sprzedaży, a około 1 tona obranych ziem-

niaków dostarczana jest do restauracji. Ustronieńska kuchnia, należąca do BZG, wyposażona jest w polskie maszyny — mogłaby zwiększyć jeszcze dzienną produkcję, gdyby zwiększono ilość pracujących tutaj urzędników — bez mechanizacji bowiem wytworzenie takiej ilości potraw dziennie byłoby nie do pomysłenia.

Na zdjęciu: Większość potraw przyrządza się według ogólnopolskich przepisów, jednak regionalne kaszanki, czy bigosy gotuje się według własnych receptur. Wkracza wówczas do akcji niejednokrotnie sam kierownik kuchni centralnej — Alojzy Kubaczka.

Fot. U. Garbiel



WYSTAWA CPLiA w Wiśle

Z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia CPLiA otwarta została w Wiśle wystawa artystycznej wytwórczości ludowej. W sali OSP zgromadzono eksponaty, reprezentujące region Beskidów i Podbeskidzia CPLiA, posiadając zadanie nie tylko handlowe, rozciąga opiekę nad twórczością ludowych artystów — umożliwia im zbyt wyrobów, zapewnia surowce, służy radą i pomocą. Dzięki tej działalności uchroniono od zapomnienia wiele tradycji ludowych wiele arty-

stycznych rzemiosł i dzieł ludowej sztuki. Na wystawie wiślańskiej, która czynna będzie przez cały okres trwania Dni Kultury Beskidzkiej, znajdują się między innymi instrumenty muzyczne Jana Kowuloka z Istebnej, wyroby Bocka z Istebnej, Podzorskiego z Dobki, meble Szturca z Harbutowic, rzeźby Bojki z Jaworzynki, Kubaszczyka z Konikowa, bogate pamiątkarstwo Gluzy i Szarza z Wiśły, koronki Zespołu Koronarskiego z Koniakowa itd.

ZAWIEDZENI klienci

Sklep spożywczy Oddziału WSS nr 8 przy Wyższej Bramie w Cieszynie jest otwarty dopiero od godz. 10.00. Codziennie, zwłaszcza jednak w dni targowe, odchodzi więc w godzinach rannych wielu zawiedzionych klientów.

Postulują oni za naszym pośrednictwem przyspieszenie godzin otwarcia placówki, argumentując, że najbliższe sklepy spożywcze mieszczą się dość daleko, a mianowicie przy ul. Poniatowskiego i przy Placu Inwalidów Wojennych. (n)

ki. Istniejący tutaj basen, otoczony kamiennym obrzeżem, alejkami, kwiatami, ławkami, zacieniony starymi drzewami, został w ostatnich latach całkowicie zniszczony. Ulubionym przedmiotem napadów przyjezdnych wandalów była rzeźba przedstawiająca siedzącą na brzegu basenu kobietę.

Uratowanie okaleczonej rzeźby powierzono wiślańskiemu rzeźbiarzowi, Arturowi Ciencielowi. Park będzie wkrótce jedyną z ładniejszych zakątków Wiśły. Czy zdoła jednak przetrzymać niszczycielskie zapady niektórych „turyistów”? (n)

Fot. U. Garbiel

ZRANIONA RZEŹBA

Trwają obecnie prace przy odnowieniu i uporządkowaniu parku wiślańskiego na prawym brzegu rze-



CENNE inicjatywy młodzieży

ZMS-owcy WSS i „Juwenil” nawiązali współpracę w zakresie letniego wypoczynku młodzieży. Wyrazem jej była zorganizowana przez Zarząd ZMS obu zakładów w sobotę, w świetlicy „Juwenil”, zabawa młodzieży połączona z quizem o 25-leciu PRL, koncertem życzeń dla młodych przedowników pracy i najlepszych aktywistów organizacji oraz innymi rozrywkami.

Oba Zarządy wykazały dobre przygotowanie do akcji letniej i zadbały o prawidłowy wypocinek młodzieży. „Juwenil” przygotowała wspólne wycieczki i obozy z młodzieżą Łodzi, Kalisza i Bielska oraz z Frydka-Mistku w CSRS. Poza tym organizuje się sobotnie „wypady w ple-

ner” z młodzieżą przyzakładowej szkoły zawodowej oraz wycieczki do ciekawych ludzi i zakątków naszego regionu. Planuje się również oddanie do użytku w najbliższym czasie boiska zakładowego do siatkówki i organizowanie na nim turniejów zakładowego dziewcząt i chłopców.

Zarząd Koła w WSS przygotował obóz dla 37 młodych pracowników w ośrodku wypoczynkowym Sobieszewo nad morzem, a ponadto współorganizuje tradycyjny III Zlot Młodzieży „Beskidy — 69” w Istebnej i Zaolziu. Planuje się również kilka wycieczek krajoznawczych oraz udział młodzieży koła w ogólnopolskim konkursie pod nazwą „Szlakami 25-lecia PRL”. Henryk Bogucki

POLECONA czy zagubiona?

W dniu 23. XII. 1968 r. Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury wyznaczył plany budowlane wraz z zatwierdzeniem i pozwoleniem na budowę domu jednorodzinnego, przysięgłą poleconą pod moim adresem: Zuzanna Makula, Drogomysł 271. W międzyczasie zmieniłam adres zamieszkania. Początkowo przesyłała te plany, niestety nie otrzymałam jej. W związku z tym nie mogę otrzymać żądanej przysięgi na podstawie planów budowlanych.

Zwracam się do Redakcji z prośbą o interwencję. Zaznaczam, że osobiste interwelowanie na Pocztę w Cieszynie nie odnosi skutku.

Obejrząc tu można stroje żywieckie i góralskie, dawne militaria. Jednak „największe zainteresowanie wzbudza kolekcja starych, liczących sobie nieraz kilkadziesiąt lat srebrnych i pozłacanych spinak i guzów, pończochy na wystawie z kolekcji prof. Czernika. W sąsiedniej gablicie obejrzyć można srebrną biżuterię wzorowaną na motywach beskidzkich której twórcą jest znany w kraju i zagranicą cieszyński — Horak.

Na zdjęciu: Zwiedzający wystawę przed stoiskiem z instrumentami muzycznymi. (n)

Fot. U. Garbiel



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

TYGODNIK NAKŁAD 16.004 CENA 1 ZŁ

Odznaczenia dla działaczy ZMS

KATOWICE (AC) Z okazji 25-lecia PRL w sali marmurowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach odbyła się ostatnio uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i organizacyjnych czołowym aktywowi wojewódzkiej organizacji Związku Młodzieży Socjalistycznej. Wśród odznaczonych znalazło się 3 aktywistów ZMS z naszego terenu, którym Zarząd Główny ZMS przyznał najwyższe wyróżnienie — Odznaczenia im. Janka Krasickiego.

Przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMS w Cieszylinie tow. Edward Cimała otrzymał Srebrne Odznaczenie im. Janka Krasickiego, a wiceprzewodniczący ZP ZMS ds. propagandy tow. Henryk Bogucki oraz tow. Irena Bizoń (Wojnar) — Brązowe Odznaczenie im. Janka Krasickiego.

Nowe placówki handlowe

USTRON (sc). Niedawno ustronowski oddział WSS „Spotem” oddał do użytku na terenie miasta dwie nowe placówki handlowe. Po przeprowadzeniu adaptacji pomieszczeń, urządzono sklep z artykułami sportowymi i zabawkarskimi, którego otwarcie przyjęli mieszkańcy z dużym zadowoleniem. Druga placówka powstała w centrum miasta. Oferuje ona porcelanę, szkło i „1001 drobiazgów”.



Tow. Antoni Huczek dokonuje symbolicznego przecięcia wstęgi przy otwarciu nowej szkoły.

Fot.: Paweł Czupryna

NOWOCZESNA SZKOŁA STANĘŁA W DROGOMYŚLU

DROGOMYŚL (cz) UBIEGLEJ NIEDZIELI MIESZKAŃCY DROGOMYŚLA OTRZYMALI NOWOCZESNĄ SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ. BUDOWANO JĄ W CIĄGU DWU LAT SYSTEMEM GOSPODARCZYM, PRZY WYDATNEJ POMOCY SPOŁECZEŃSTWA, KOSZT WYNIOSŁ 5.200 TYS. ZŁ.

Nowa szkoła posiada 6 sal lekcyjnych, 2 gabinety, 2 pracownie: fizyko-chemiczną i prac ręcznych, salę gimnastyczną, świetlicę, stołówkę, kuchnię, gabinet lekarski i pomieszczenie na bibliotekę szkolną; jest zmodernizowana i bogato wyposażona w pomoce. Całością prac kierował społeczny komitet budowy, któremu przewodniczył dyr. Jan Broda, zaś roboty murarskie wykonywano pod okiem technika

budowlanego Stanisława Pa-giety i majstra Franciszka Cieślara. Na uroczystość oddania obiektu do użytku przybyli do Drogomyśla gospodarze powiatu: I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek, przewodniczący Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz, prezes PK ZSL Jan Kohut, inspektor szkolny tow. Józef Topiarz oraz przedstawiciele instytucji i spółdzielni działających na

terenie. Drogomyśla, jak również gromada pedagogiczna i działka szkolna. Okolicznościowe przemówienie wygłosił tow. Henryk Gorgosz, po czym dokonano dekoracji najbardziej zasłużonych mieszkańców w oski odznaczeniami wojewódzkimi. Złote odznaki „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego” otrzymali: Paweł Gabrys, Ludwik Wawrzeczko, Piotr Pietrzak i Joanna Fuks, zaś srebrne: Krystyna Buzok, Gustaw Wyleżuch, Gustaw Sztyper i Benedykt Bardzik. Otwarcia szkoły dokonał I sekretarz KP tow. Antoni Huczek. Z pierwszym dzwonkiem szkolnym w nowej placówce będzie się uczyło 330 dzieci pod okiem 12 pedagogów.

Każdy kłos na wagę złota Przed nami żniwny „szczyt”

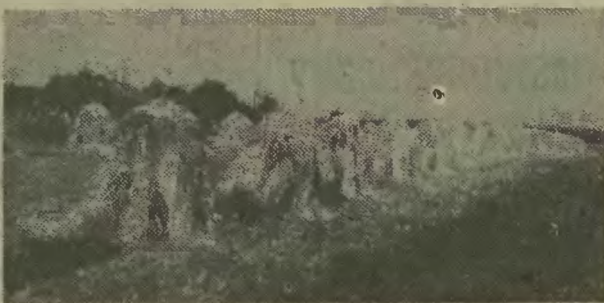
CIESZYN (N). UTRZYMUJĄC SIĘ OD DŁUŻSZEGO CZASU PRAWDZIWIE LETNIA, SŁONECZNA I UPALNA POGODA SPOWODOWAŁA, ŻE SPÓŻNIONE W ROKU BIEŻĄCYM ŻNIWA NABRAŁY OD RAZU ROZMACHU. MIMO, ŻE PIERWSZE KOMBAJNY I SNOPOWIAZALKI POJAWIŁY SIĘ NA POLACH PRZED KILKU ZALEDWIE DNIA, PRACE SĄ JUŻ DALEKO ZAAWANSOWANE. JAK WYNIKA Z INFORMACJI UZYSKANYCH W WYDZIALE ROLNICTWA I LEŚNICTWA PREZYDIUM PRN, SKOSZONO JUŻ W CAŁOŚCI I ZWIEZIONO RZEPAK OZIMY, ŻYTO, JAK RÓWNIEŻ JEĆMIEN OZIMY, CZĘŚĆ GOSPODARZY SKOSIŁA TEŻ PSZENICĘ I JEĆMIEN JARY.

Jak się przewiduje, okresem żniwnego „szczytu”, a więc spiętrzenia prac, będzie nadchodzący tydzień, co powinno być sygnałem pełnej gotowości nie tylko dla rolników, lecz również dla POM, Zakładu Energetycznego i instytucji pracujących dla potrzeb rolnictwa.

Niestety, mamy już pierwsze sygnały o brakach w zaopatrzeniu. W rejonie Piersca — Kowall wystąpiły trudności z nabyciem poszukiwanych obecnie kon-

serw, a także napojów chłodzących. Winę za ten stan rzeczy ponosi skoczowska Gmina Spółdzielnia, która mimo posiadania własnej rozlewni wód nie potrafiła zaopatrzyć swych placówek. Z Kończyc Małych donoszą nam na odmianie o braku nasion poplonowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Na polach wsi cieszyńskiej „wyrosły” tysiące kopek ścietych zbóż.

Folklor urzeka widzów i słuchaczy

WISŁA (UG) PO TRZY-DNIOWEJ PRZERWIE ZNO WU MIELISMY OKAZJĘ ZACHWYĆ SIĘ BESKIDZKIM FOLKLOREM. VI DNI KULTURY BESKIDZKIEJ TRWAJĄ I CIESZA SIĘ NIESIABNACYM POWODZENIEM — WIDOWNIA MUSZLI KONCERTOWEJ JEST PEŁNA. NA WIECZORNYCH SPEKTAKLACH TŁUMY LUDZI STÓJA Z BRAKU WOLNYCH MIEJSC SIEDZĄCYCH.

Sobotnią ucztę dla oczu i uszu rozpoczął występ Zespołu Regionalnego z Lipowca, który nawet w prężnym słońcu nie stracił nic ze swej świeżości i naturalności. Kolejny zespół — z Goleiszowa — zaprezentował podobne stroje, niekiedy te same pieśni, podobny styl, a jednak coś od Lipowca całkiem odrębnego: wesele.



Tańczy regionalny zespół z Lipowca.

Wieczorem zaszumiły su-te i bogate stroje mieszczan żywieckich — Zespół Regionalny CPLIA z Żywca roz-hulał się w połowie swego programu z miejskim, a w drugiej części — z góraliskim temperamentem. Były pięk-

ne koronki i marszczone spódnice, były kierzce i przuty. A na koniec roz-lańczyła się na scenie-mus-ł koncertowej cała publiczność — wraz z członkami zespołu „Piłsko”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Zespół z Goleiszowa



Zespół „Piłsko” z Żywca
Fot.: Urszula Garbiń

Program VI Dni Kultury Beskidzkiej w Wiśle

SOBOTA 2. 8. 1969
Godz. 17.00 — Zespół Regionalny Rybarzowice,
Godz. 19.00 — Zespół Pieśni i Tańca z Finlandii.
NIEDZIELA 3. 8. 1969
Godz. 10.00 — Zespół Regionalny Brenna,
Godz. 17.00 — Zespół Regionalny „Podhale”,
Godz. 19.00 — Zespół Pieśni i Tańca z Finlandii.

ZŁOT

w Żywocicach

ŻYWOCICE (n). Z okazji srebrnego jubileuszu Polskiej Ludowej oraz w związku z 25 rocznicą tragedii żywocickiej odbył się tu młodzieżowy zlot, zorganizowany przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Czechosłowacji, na który przybyli m. in. przedstawiciele Konsulatu PRL w Ostrawie. Odbyło się stereg imprez artystycznych i sportowych. Delegacje młodzieży polskiej złożyły również wieńce pod pomnikiem żywocickiej tragedii.



Wynalazczość owocuje... milionami

CIESZYN (cz) Klub Techniki i Racjonalizacji przy Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych liczy 180 członków. Opieka ze strony związków zawodowych i dyrekcji zakładu sprawiły, że KTR stał się ośrodkiem krzewienia myśli i kultury technicznej wśród załogi, skutecznie pomaga wynalazcom i racjonalizatorom, pobudza i rozwija zainteresowania techniczne robotników, przyczynia się do kształtowania

nowych stosunków między personelem technicznym, a robotnikami.

Z ramienia klubu działa w zakładzie Społeczna Brygada Realizacji Projektów Wynalazczych oraz zespół udzielający korepetycji pracownikom uzupełniającym wykształcenie. W dziedzinie wynalazczości obserwuje się duże ożywienie — powstają brygady racjonalizatorskie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

TPPR czci srebrny jubileusz

CIESZYN (n) W ubiegły piątek odbyła się narada aktywów powiatowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej, na której omówiono m. in. formy włączenia się ogniw Towarzystwa do obchodów 25-lecia PRL.

Z informacji, złożonych przez przedstawicieli poszczególnych kół wynika, że również w okresie po 22 lipca odbywać się będą imprezy i obchody związane z czterdziestym latem ludowej w naszym kraju. Koło TPPR przy Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszylinie urządzi np. wystawę swego dorobku w 25-lecie, a także czterodniową wycieczkę do siedziby Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowe-

go — Chelma i Lublina oraz do Majdanka, Kaszmierza nad Wisłą, Sandomierza i Zamościa. Koło przy cieszyńskiej „Termice” przewiduje wydanie gazetki poświęconych pobytowi Lenina w Polsce i udziałowi Armii Czerwonej w wyzwoleniu naszego kraju.

Szereg innych kół, jak np. przy Betoniarńi w Skoczowie, czy Odlewni Żelaza w tymże mieście planuje okolicznościowe pogadanki i audycje w radiowęźle, wycieczki i imprezy artystyczne.

Warto dodać, że członkowie TPPR biorą aktywny udział w realizacji czynów społecznych podjętych dla uczczenia srebrnych godów naszej Ojczyzny.

Gościliśmy Aleksandrę Anisimową

Radziecka partyzantka pozdrowia Czytelników „GŁOSU”



A. Anisimowa wśród dawnych towarzyszy broni, na Orłowej.
Fot.: Paweł Czupryna

Wzrasta aktywność Związku Rencistów

CIESZYN (x) O coraz lepszej pracy cieszyńskiego oddziału Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów świadczy fakt, że coraz więcej osób wstępuje w szeregi tej organizacji. Jak nas poinformował prezes oddziału ZZERi, inż. Brunon Szwedzik, oddział liczy już 2140 członków, zrzeszonych w kółach na terenie: Strumienia, Zembrzydowic, Chybia, Skoczowa, Ustronia, Wisły oraz Istebnej wraz z Jaworzynką i Konikowem.

Niestety jest to jeszcze

wciąż za mało w stosunku do 9 tysięcy osób, które pozostają w naszym powiecie poza ZZERi.

Oddział, poza statutową działalnością, wielką wagę przykłada do właściwych form działalności kulturalnej, oświatowej i w zakresie organizacji wypoczynku. Już w jesieni ZZERi zyska własny lokal w Cieszylinie, co rozwiąże szereg trudności natury organizacyjnej. Da to jednocześnie początek urządzaniu stałych spotkań klubowych.

CIESZYN (n) W pierwszych dniach minionego tygodnia gościliśmy na Ziemi Cieszyńskiej Aleksandrę Anisimową, radioelektryczkę radzieckiego oddziału zwiaadowczego, który działał podczas okupacji na terenie Beskidów. Dobrze znana naszym Czytelnikom „Aśka” przybyła do naszego kraju z grupą radzieckich kombatanów II wojny światowej, zaproszona do Cieszyńska przez I sekretarza KP PZPR w Cieszylinie tow. A. Hucza. Autorka powieści „Na krótkiej fal” odbyła szereg spotkań m. in. ze współtowarzyszami walki — beskidzkimi partyzantami (na zdjęciu).

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Gościliśmy Aleksandrę Anisimową

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Przed powrotem do Związku Radzieckiego skreśliła pozdrowienia dla naszych Czytelników, w których czytamy:

„Przesyłam serdeczne gratulacje z okazji Waszego wielkiego, ra-

domnego święta — dwudziestopięcioletnia Odrodzenia Polski.

Życzę Wam jak najwielkiej szczęścia, powodzenia w Waszych wielkich i małych przedsięwzięciach, pogodnego humoru i dobrego zdrowia!

Do zobaczenia

ALEKSANDRA ANISIMOWA

Każdy kłós na wagę złota

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Pokażna już ilość sprzętu żniwnego pracujące na ogół sprawnie, a występujące awarie są natychmiast usuwane albo w własnym zakresie albo przy pomocy ekip Państwowego Ośrodka Maszynowego w Nierodzimiu.

Nie ma również większych trudności z ludźmi, co jest m.in. rezultatem właściwego podejścia i zrozumienia aktualnych potrzeb wsi ze strony zakładów przemysłowych. Zurlopowano m.in. członków rodzin pracowników spółdzielni produkcyjnych. Z satysfakcją odnotowujemy również ochotnicze zgłoszenie do prac żniwnych

członków przebywającego w Cieszyńsku OHP.

Mimo istniejącej „gorączki”, panującej obecnie na wsi konieczne jest przypomnienie nieodwołności natychmiastowego przystąpienia do podorywek i siania popiołów. Niezbędne są zwłaszcza podorywki, które usuwają utworzoną na powierzchni gleby skorupę i zapobiegają nadmiernemu wysychaniu gruntu.

Rejon cieszyński charakteryzuje się niestabilnością aury. Niektórzy rolnicy zdają się jednak o tym nie pamiętać, widzieli się mianowicie miejscami dawno skożone żyto. Nie chcemy być złymi prorokami, ale może nadejść czas, gdy cenna będzie każda godzina pogody. Korzystajmy więc ze słońca. Każdy kłós na wagę złota!

Skoczów otrzymał kombinat hotelowo-gastronomiczny

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Nowo dobudowaną część hotelową otwarto przed rokiem, obecnie udostępniono gościom część zmodernizowaną. Niezwykle okazałe wygląda restauracja hotelowa na 108 miejsc, w przystępnej kawalerii jest natomiast miejsce dla 20 osób. Bogato wyposażone jest zaplecze gastronomiczne, kuchnia posiada m.in. maszynę do mycia, suszenia i wyparzania naczyń. Pomyślano także o pomieszczeniach dla personelu i łazienkach dla obsługi hotelowej.

Restauracja hotelowa będzie służyć wyżywieniu dziennie ponad

600 osób. Będzie to lokal kat. II, podobnie jak hotel, i ma być czynna od godz. 10 do 22. Planuje się także urządzić w kawiarni dancingi. Gospodarzem tego pięknego obiektu (hotelu i restauracji) jest MPKG Skoczów. Pieczę nad botelem sprawuje KAZIMIERA FILIPETZ, zaś nad restauracją RAFAŁ PALOWSKI.

Wszystkie prace prowadziło skoczowskie MPKG, które wykonało je na 6 miesięcy przed terminem.

Koszt modernizacji i rozbudowy, która była finansowana z CENTRALNEGO FUNDUSZU SPORTU i TURYSTYKI, zamknął się kwotą ponad 8 mln zł.

NOWE PRZYSTANKI, PKS



Jak grzyby po deszczu „wyrastają” w Brennej nowe przystanki autobusowe. W ub. roku wybudowano nowe poczekalnie na „Spalanej”, u „Pinkasa”, przy GRN, a w tym roku na Kępcie i Zorębkach.

Niebawem rozpocznie się budowa poczekalni przy szkole podstawowej w Leśnicy. Ten ostatni ma stanąć przy wydajnej pomocy członków Komitetu Rodzicielskiego tamtejszej szkoły.

Na zdjęciu: w budowie przystanek na Zorębkach.

Fot.: Paweł Czupryna

z sali rozpraw

Metody oszukiwania konsumentów

Przed dwoma laty został uruchomiony w Ustroniu - Polanie nowoczesny motel, gdzie można oddać do przegladu lub naprawy pojazd, posiłki się, a nawet przenocować. Przyjeżdżni dziwił się tylko, że w alienacyjnej restauracji motelu za stosunkowo małe porcje płaci się znacznie więcej aniżeli w innych restauracjach tej samej kategorii. Dziwienie to udeśliło się również inspektorowi PIH, który swoje porcje przeważały, a rachunek porównał z obowiązującym cennikiem.

Okazało się, że 28-letni kucharz J. P. i 21-letnia kelnerka A. K. są dobrane parą, która w podwójny spo-

sób oszukuje konsumentów. Kucharz J. P. wydał bowiem porcję kurczaka o wadze 180 g zamiast 240 g, 2 porcje frytek o wadze 130 g i 180 g zamiast po 200 g, ogórek konserwowy o wadze 50 g zamiast 100 g i porcję marchewki z groszkiem o wadze 100 g zamiast 200 g, a kelnerka A. K. poleciła za 1 porcję pieczonego kurczaka z frytkami i marchewką z groszkiem 38,90 zł zamiast 36,60 zł, za 1 porcję bryzołu wołowego z poledwicy z frytkami i ogórkiem konserwowym 33,60 zł zamiast 31,40 zł oraz za 1/4 i wódki wyborowej eksportowej 72 zł zamiast 60 zł.

Kolegium Karno-Administracyjne wymarzyło kucharzowi J. P. karę grzywny w wysokości 2.500 zł, a kelnerce A. K. w wysokości 1.000 zł. Ponadto obydwoje obwinieni, zostali obciążeni kosztami postępowania w wysokości po 50 zł każdy.

Sprawca wypadku tak się widocznie przejął skutkami kawałeryjskiej jazdy, że spóźnił się na rozprawę kolegium i wazedł na salę rozpraw w chwili, gdy przewodniczący zespołu orzekającego dyktował uzasadnienie orzeczenia, które brzmiało: 1.500 zł grzywny plus 50 zł kosztów postępowania.

Kawalerzyści na naszych drogach

Student AGH w Krakowie 23-letni Piotr K., nigdzie nie pracujący właściciel samochodu osobowego marki „Mercedes”, wyjechał z zawrotną szybkością spoza niewidocznego zakrętu koło cementarza komunalnego w Cieszyńsku, nie zdążył wyhamować i wpadł na tył zatrzymanego się samochodu marki „Warszawa”.

Sprawa wypadku tak się widocznie przejął skutkami kawałeryjskiej jazdy, że spóźnił się na rozprawę kolegium i wazedł na salę rozpraw w chwili, gdy przewodniczący zespołu orzekającego dyktował uzasadnienie orzeczenia, które brzmiało: 1.500 zł grzywny plus 50 zł kosztów postępowania.

Cenna inicjatywa ZMS

CIESZYŃ (H.B.) W wyniku porozumienia zawartego przez ZG ZMS i Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, dyrekcja cieszyńskiego MHD udostępniła „Zacisze” młodzieży. Odbywają się tam codzienne, oprócz poniedziałków) zabawy młodzieżowe, natomiast od września inna działalność kulturalno-rozrywkowa.

Sprzedaje się około 20 do 30 biletów dziennie (za duzo). Ponadto uczestnicy wnoszą zastrzeżenia do zespołu, robiącego duzo przerwy i grającego nie nowoczesnie, walelihy też w ramach swoich 4,40 zł konsumpcji zjeść świeże ciastko i nlelurowatą kawę (ewentualnie herbatę), a tej możliwości nie ma.

Nie jest też pożądana sprzedaż piwa, ale interwencje u kierownika i w dyrekcji MHD nie przyniosły efektów.

Interesująca wystawa w Skoczowie

SKOCZÓW (n). Z okazji Święta Odrodzenia „w świetlicy Odlewni” urządzona została interesująca wystawa fotograficzna pn.: „Odlewnia Żelaza SKOCZÓW w XIX-lecie PRL”. Ponad 100 zdjęć obrazuje poszczególne etapy rozwoju zakładu oraz zmiany w zakresie warunków BHP i socjalno - bytowych załogi. Kilkanaście fotografii przedstawia ponadto zabytki Skoczowa oraz piękno Ziemi Cieszyńskiej.

Organizatorem wystawy, która czynna będzie do końca sierpnia, jest sekcja fotograficzna zakładowego koła LOK. Scenariusz opracował Stefan Klimke, oprawę graficzną Małgorzata Biziońska, naśladawczych zdjęć natomiast Jan Chmiel i Józef Gabrys.

Pocztą zmieniła siedzibę

CHYDZIE (cz) Po 35 latach działalności na dworcu miejscowa placówka Poczty została przeniesiona do pomieszczeń w nowym ośrodku zdrowia. O ile dawniej wszystkie działy mieściły się w dwóch ciasnyc pokoiach, obecnie osobny pokój mają listonosze, naczelnik urzędu, jest piękna sala tzw. operacyjna i poczekalnia.

Warto wspomnieć, że chybiska placówka, mimo ciężkich warunków pracy, należała do najlepszych w powiecie. Dwukrotnie zajmowała I miejsce wśród wielosobowych placówek wiejskich, przodując w kolportażu prasy. Trzech pracowników urzędu posiada tytuły przewodników pracy. Są to: Elżbieta Urbanek — naczelnik Poczty oraz listonosze Franciszek Kidoń I i Franciszek Kidoń II.

Rosną szeregi KGW

CIESZYŃ (sc) Kola Gospodyń Wiejskich w naszym powiecie zrzeszają już 4.212 osób. Jak nas informuje powiatowy instruktor KGW przy PZKR w Cieszyńcu, Zofia Spenka, najwięcej kobiet przyleży w swoje szeregi KGW w Brennej i Wiślicy.

Kola Gospodyń Wiejskich organizują wiele różnorodnych kursów praktycznych, konkursów warzywno - kwiatowych, chowu drobiu, a także tradycji chlewniej.

Szczególnym zainteresowaniem cieszą się konkursy - drobiarskie. Wśród członkiń KGW powiatu rozprzodowano s wiosną br. 42 tys. sztuk piskląt kurzych i 13 tys. sztuk kaczek.

W okresie letnim w wielu kolach urządzają się pokazy popularnych napojów mleczno - owocowych, zaprawy owoców, warzyw itp.

Obwiniony — oburzony rozstrzygnięciem sprawy ze jego udziału i w dodatku, na jego niekorzyść — udał się z sal rozpraw wprost do Zespołu Adwokackiego i przedstawił sprawę adwokatowi, który przyznał swojemu klientowi rację — czegoż nie robi się dla pieniędzy? — i zaskarżył orzeczenie wydane w I instancji.

Kolegium II instancji stanęło jednak na odmiennym stanowisku i zaskarżyło w całości orzeczenie wydane w I instancji, pokrzepiając, że „kawalerzyjska i zbyt szybka jazda była wyłączną przyczyną zaistniałego wypadku drogowego”.

Za kulisami pewnej kawiarni

W Kawiarni - Restauracji BZG „Jasowolice” jest czystutko i przytulnie, nie więc dziwno, że liczni turyści i czasowicze szukają tam odpoczynku i godziwej rozrywki. Inspektor sanitarny nie dał się jednak zasugerować zewnętrznym urokiem pawilonu i pewnego dnia postanowił zajrzeć za kulisami.

Ku swemu zdumieniu, zastał posadzki wszystkich pomieszczeń pomocniczych kawiarni brudne, w zakamarkach kuchni odpadki i inne nieczystości, artykuły spożywcze niewłaściwie przechowywane, sprzęt i narzędzia pracy brudne, z resztkami surowców, naczynia niedostatecznie umyte, z resztkami pokusumptcyjnymi itd. itp.

Sprawa skandalicznych zaniedbań znalazła się na wokedzie Kolegium Karno-Administracyjnego w Cieszyńcu, które nie wzięło pod uwagę tłumaczeń odpowiedzialnego za stan sanitarny lokalu K. Ch. i wymierzyło mu karę grzywny w wysokości 2.000 zł, obciążając go równocześnie kosztami postępowania w kwocie zł 50.

HENRYK ZALESKI

POWSTAJE MOTEL



CIESZYŃ (cz) Pomysłinie przebiegają prace przy budowie nowoczesnego motelu, który powstaje przy skrzyżowaniu szos Cieszyń — Bielsko — Ustroń. Obiekt ten buduje Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Bielsku, inwestorem jest katowicki „Motobyt”. W motelu znajdować się będzie sklep, stacja obsługi samochodów, restauracja i część hotelowa.

Fot.: Paweł Czupryna

Młodzież w walce o wolność

GOLESZÓW (z). Dzięki niestrużonej i nowatorskiej pracy znanego plastyka, nauczyciela Andrzeja SWIDRA, goleszowska Szkoła Podstawowa uchodzi w naszym powiecie za przodującą w zakresie kształcenia plastycznego. Swider potrafił nie tylko zainteresować plastyką liczne zespoły uczniowskie, ale nadto osiągnąć wysoki poziom nauczania, przy jednoczesnym rozwinięciu talentów młodocianych artystów.

Dzięki temu szkoła goleszowska uzyskała w konkursie, zorganizowanym przez PKKFT za oryginalność wykonanych prac na wystawę drugie miejsce z tym, że pierwsze, indywidualne miejsce przypadło jednemu z wychowanków Swidra.

Bardzo ciekawą był konkurs,

zorganizowany w Golezowie dla klas VI, VII i VIII pod hasłem „Dzieci i młodzież w walce o wolność Ojczyzny w latach drugiej wojny światowej”. Uczniowie wykonali linoryty, świadczące o dużej wyobraźni twórczej, a jednocześnie o dobrej znajomości dziejów okupacji.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

Trwałym symbolem, dowodzącym jak wielką wagę przywiązuje się w goleszowskiej szkole do wychowania plastycznego, jest dekoracja przed szkołą, wykonana przez Andrzeja Swidra.

Warto dodać, że goleszowskie dzieci uczęszczają, w różnej formie, w innych imprezach, wykonując zlecenie im przez nauczyciela prace. Np. w okresie Tygodnia Kultury Beskidzkiej wystawiali swoje obrazy w Wiśle.

NOTATNIKA REPORTERA

ODNOWIONY RATUSZ

STRUMIEŃ (cz) Okazała prezentuje się po ostatniej konserwacji miejscowy ratusz. Naprawiono i wymalowano starą wieżę, odrestaurowano zegar, wymalowano wnętrze (korytarze, biura i klatkę schodową). Założono nową instalację oświetleniową. Na parterze, w pomieszczeniach dawnego radiowozu, urządzono klub i sekretariat miejscowego klubu sportowego. Koszt wszystkich prac, które wykonało PPRB, zamknął się kwotą 150 tys. złotych.

MODERNIZACJA GOSPODY

ZABŁOCIE (cz) Doczekała się na reszcie restauracja „Na Rozdrożu” kapitalnego remontu. Główna Spółdzielnia Strumień-Pruchna modernizuje za sumę ponad 60 tys. zł. wnętrze tego lokalu, jego zaplecze i sanitaria. Planuje się także wyposażyć restaurację w nowoczesne meble.

Wszystkie prace remontowe wykonuje ekipa miejscowej GS.

BĘDZIE WODA

SKOCZÓW (cz) Mieszkańcy Zawisła wykonali w czynie społecznym rowy potrzebne do polaczenia tej dzielnicy Skoczowa z wodociągami miejskimi. Wartość prac wynosi 90 tys. zł. Dzięki nim prawie 30 nowych budynków korzystać będzie z wody miejskiej.

KŁOPOTY Z WYKONAWCAMI

CIESZYŃ (n) Już ponad miesiąc przeprowadza remont domu przy ul. Armii Czerwonej 31 ekipa zatrudniona przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych. Zerwano sufitny drzwi wejściowy, obdłó schody i... na tym się skończyło. Cóż, podobno robota nie zajac — nie ucieknie...

PRZODUJĄCE KÓŁKO ROLNICZE

JAWORZYNKA (sc). Chciał kółko rolnicze w Jaworzynce Centrum prowadzi ograniczoną działalność, należy do dobrze pracujących. Kółko dysponuje zestawem ciągników, 5 maszynami orolowymi, 6 opryskiwaczami, siawnikami i innym sprzętem.

Na konto osiągnięć kółka rolniczego można zapisać przeprowadzenie przez traktor w ciągu ubiegłego roku aż 1.800 godzin. Traktor nie tylko orze, ale uprawia rolę pod zasiewy, wykonuje zabiegi pielęgnacyjne, opryski sadów, transport rolniczy — dowożąc do zagród nawozy sztuczne i materiały budowlane. Maszyni kółkowe dokonują też sprzętu siana i zboża, wykonują oroloty.

REMONT KŁADKI DLA PIESZYCH

OCHABY (cz). Dwie kładki przez Wisłę dla pieszych planuje wyremontować kosztown 110 tys. zł GRN Roboty wykoną się w br. systemem gospodarczym.

3 MLN ZŁ NA OŚWIETLENIE MIASTA

SKOCZÓW (cz). W bież. kwartale rozpocznie się zakładanie nowych punktów świetlnych przy ulicach dojazdowych do rynku. Wykonawcą będzie ekipa POM Nierodzim.

Koszt prac wyniesie 400 tys. zł. Dotychczas wydatkowano na nowe oświetlenie 2,5 mln zł.

ZŁY STAN DROGI

POWIAT CIESZYŃSKI jest predestynowany do rozwoju hodowli. Wzrost produkcji bydła byłby powinnym osiągnąć poprzez ograniczenie uboju cielat i zwiększenie odchovu młodego bydła użytkowego, rozszerzenie kontraktacji jałówek hodowlanych, zwiększenie ilości krow objętych kontrolą użytkowości, rozszerzenie normowania pasz, opieki weterynaryjnej i zoolekcyjnej oraz poprawę warunków higienicznych pomieszczeń inwentarskich. Z uwagi na coraz korzystniejsze zbiory ziemniaków, przy rosnącym zapotrzebowaniu na mięso i tuszy zwierzęce, istnieje również możliwość i społeczna potrzeba zwiększenia pogłowia trzody chlewnej.

W zakresie rozwoju hodowli owiec należy zwrócić uwagę na zwiększenie pogłowia stada owiec, szczególnie w rejonie górskim. Podstawowym kierunkiem ewolucji stada będzie produkcja wełny, ze względu jednak na wysoką opłacalność młodego żywca baranego zamierzamy rozszerzyć i jego produkcję z myślą o zaopatrzeniu rynku wewnętrznego.

W bieżącej 5-latec zadaniami w zakresie wzrostu produkcji jaj i młodego drobiu rzeźnego — brojlerów — są w naszym powiecie realizowane pomysły. Pomimo (z) w okresie jesienno — zimowym obserwuje się brak świeżych jaj, dlatego przewidujemy dalszy rozwój sztucznych legów i wczesne rozprowadzanie piskląt do producentów, intensyfikację chowu kur w wyspecjalizowanych gospodarstwach chłopskich posiadających podstawową bazę paszową, upowszechnienie stosowania mieszanek paszowych oraz rozbudowę zaplecza zarodowego.

Powiat cieszyński osiągnął wysoki stopień mechanizacji rolnictwa. W nadchodzącej 5-latec ilość ciągników i maszyn towarzyszących ulegnie dalszemu zwiększeniu. Podstawowymi ciągnikami będą unowocześnione typy „Ursus”: C-335, C-350 oraz nowy C-385 o mocy 75 KM. Ten ostatni będzie produkowany również z silnikiem Leylanda o mocy 100 KM i z na-

Nad uchwałami II Plenum KCPZPR

Perspektywy cieszyńskiego rolnictwa

GABRIEL SZTWTERTNIA

Dyskusje nad kształtem przyszłego planu pięcioletniego toczą się nie tylko w zakładach przemysłowych, lecz również na wsi. Artykuł sekretarza rolnego KP PZPR tow. Stanisława Ząbka pt. „Jak zwiększyć wydajność i produkcję zbóż?” (nr 28 z bm.) i sprawozdanie z narady aktywu rolnego, zamieszczone w numerze 29 pisma, dały Czytelnikom przegląd najważniejszych zamierzeń w dziedzinie produkcji roślinnej. O wybranych problemach polityki inwestycyjnej w rolnictwie i produkcji hodowlanej pisze dziś zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Cieszyźnie, mgr inż. Gabriel Sztwertnia.

REDAKCJA

pedem na 4 kota, dla terenów o szczególnie ciężkich warunkach prac polowych.

Duża poprawa nastąpi w dostawach maszyn do nawożenia, kombajnów zbożowych, maszyn do zbioru zielonek, ziemniaków i buraków. Program dostaw dla międzokółkowych baz maszynowych oraz dla kółek rolniczych obejmuje nowe typy zawieszanych i przyczepianych rozsielaczy nawozów — o znacznie większej wydajności w stosunku do obecnie dostarczanych. Będą również wdrażane dostawy hydraulicznych ładowaczy uniwersalnych obornika produkcji krajowej oraz rostrząsaczy obornika. Dostawy kombajnów dla kółek rolniczych umożliwią w roku 1975 zbiór przy ich pomocy z około 40 proc. powierzchni zbóż. Łącznie z maszynami konnymi stopień mechanizacji zbioru zbóż wyniesie w

gospodarstwach chłopskich około 85 proc.

Nakłady inwestycyjne dla rolnictwa naszego powiatu w latach 1971—1975 wyniosą 99.400 tys. złotych. W zakresie melioracji przewidujemy drenażowanie w miejscowościach, gdzie osiągamy najwyższy wzrost produkcji, szczególnie tam, gdzie szybko wzrasta towarowa produkcja zbóż.

W przyszłej 5-latec zostanie dookończona regulacja Ciołówki, rozpoczęta i zakończona regulacja Bładnicy, przystąpimy również do regulacji Młynówki, Kłoczek, Knałki i Skotnicy w Kończycach Wielkich. Jest to uzasadnione z uwagi na powodzie wyrządzające szkody na gruntach przyległych do wymienionych potoków.

Nie mamy dotychczas uregulowanej sprawy melioracji gruntów

w rejonie Zbiornika Goczałkowickiego. Koszt drenażowania 1 ha gruntów znacznie przekracza tam przeciętne koszty, stąd będzie potrzebna większa dotacja państwowa.

W zakresie zaopatrzenia wsi i rolnictwa w wodę poczynimy starania o zaspokojenie potrzeb tych wsi, w których występuje jej brak lub gdzie zła jakość wody ogranicza możliwość wzrostu produkcji rolniczej. W latach 1971—75 głównym naciskiem chcemy położyć na budowę urządzeń podstawowych i półpodstawowych, aby w przyszłości, w oparciu o te urządzenia, można było rozbudować wodociąg na wsi, oraz dążyć do szybkiego uzyskania pełnej zdolności produkcyjnej urządzeń.

W ramach przyznanych limitów na budowę agromonów chcemy uwzględnić przede wszystkim te gromady, w których nie ma mieszkań dla służby rolnej. Będą one budowane w miejscowościach: Pruchna, Golezów, Dębówiec, Strumień, Chyble, Skoczów i Pierściec, które charakteryzują się wysoką towarowością. W przyszłej 5-latec zamierzamy budować wyłącznie agromonów III typu, z mieszkaniami dla agronomów, zootechników i lekarzy weterynarii.

Otrzymałmy na następną 5-latkę stosunkowo wysokie limity inwestycyjne na elektryfikację. Nasze propozycje na przyszły plan 5-letni przewidują modernizację sieci energetycznej przede wszystkim w gromadach i wsiach o wysokiej towarowej produkcji rolniczej.

Mamy jeszcze w naszym powiecie, w każdej wsi i gromadzie, olbrzymie rezerwy produkcyjne w rolnictwie. Jest konieczna, abyśmy je mądrze i celowo wykorzystali przy opracowaniu projektu 5-letniego planu na lata 1971—1975.

W dniu 1 sierpnia br. minęła 25 rocznica wybuchu POWSTANIA WARSZAWSKIEGO. W chlubnych kartach dziejów narodu polskiego i bohaterów jego walk o wolność i wyzwolenie ojczyzny data ta zapisana została na wieczne czasy złotymi głoskami chwali. Ale na innych kartach tej samej hi-

storii ciemnymi głoskami wypisana została ponura prawda o hanieblnej roli, jaką w owych pamiętnych dniach odegrały siły rodzimej polskiej reakcji, godnej spadkobierczyń szlachetczyzny, dla której pojęcia „naród” i „ojczyzna” były zawsze czczymi frazesami.

PISAŁ SIĘ ROK 1944. Na skrawku uwolnionej od okupanta hitlerowskiego polskiej ziemi utworzony został w lipcowych dniach Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, najwyższy organ władzy ludowej, którego program jasno i wyraźnie kreślił kształt przyszłej Polski, wytyczał drogi jej rozwoju i rozkwitu.

Już sam ten fakt zaniepokoił żywo reakcję, reprezentowaną zarówno przez ówczesny rząd emigracyjny w Londynie, jak i podległe jej ekspozytury w kraju. Drugim niemiłym niepokojącym zjawiskiem były wspaniałe sukcesy wojsk Armii Radzieckiej, a przede wszystkim sukcesy wojsk i Frontu Białoruskiego, które nieustannie parły w kierunku Warszawy.

Zdając sobie sprawę ze znaczenia tych dwóch faktów, siły reakcji postanowiły dla zaspokojenia swych wąskich egoistycznych interesów, opanować zbrojnie Stolicę, by pokazać światu, kto w kraju posiada rzeczywistą władzę, a przede wszystkim, by przeciwstawić się nowej, reprezentowanej przez PKWN władzy ludowej i całemu jej programowi społeczno — politycznemu.

NIEUGIĘTA I NIEZWYCIĘŻONA

JAN DĄBROWSKI

I tak wybuchło Powstanie Warszawskie. Nie przygotowane, nie przemysłowane, pełne niedociągnięć, błędów i pomyłek o charakterze wojskowym, wywołane dla określonych, brudnych celów politycznych znikomej garstki reakcyjnych bankrutów.

„Dowództwo AK narzuciło Warszawę powstanie, w ciągu kilku godzin postawiło stolicę do boku, dokonano, nie oglądając się na nikogo i na nic, mając jedynie własne klikowe cele na oku. Mimo to wszystkie demokratyczne organizacje wojskowe z Armią Ludową na czele wzięły czynny udział w walkach powstańczych, wychodząc z założenia, że z chwilą gdy wybuchło powstanie, przestało ono być sprawą interesu uzurpatorów i samowolnych sanacyjnych, lecz stało się sprawą ogólnonarodową, sprawą obchodzącą w pierwszym rzędzie ludność Warszawy. To też warszawskie dowództwo AL wydało rozkaz oddziałom garnizonu warszawskiego, aby ujawnili się i walczyli ramieniem z oddziałami AK. Organizacja AK świadoma była tego, że chcąc powstanie wybuchło przedwcześnie, wbrew logice rzeczywistości frontowej, nie ma już drogi do odwrotu, że trzeba walczyć do końca, że w walce tej należy skupić wszystkie żywe i demokratyczne siły narodu...”

Nie wystarczają jednak ani gorące serca, ani rwaśne się do czynu dionie bohaterów ludności Warszawy. Brak było broni, amunicji, sprzętu wojskowego, lekarstw, opatrunków, podstawowych artykułów żywnościowych. Jakże mogły dzieci bezbronne lub zaopatrzone w prymitywne pistolety czy butelki z benzyną przeciwstawić się nawałce hitlerowskich dział, czołgów, samolotów, bomb burzących i zapalających?

„W walce z powstańcami Niemcy zastosowali najbardziej barbarzyńskie metody, posługiwali się najcięższą artylerią, bombami zapalającymi i burzącymi. Podczas atakowania barykad gnali przed sobą męczących, powalanych z sąsiednich domów, zdobyli jakiegoś domu mordowali w nim wszystkich: żołnierzy i cywilów, zdrowych i rannych, dzieci i starców, kobiety i mężczyzn. Palili systematycznie całe ulice, burzyli systematycznie całe dzielnice.

Nie zatem dziwnego, że w tej nierównej walce Powstanie Warszawskie musiało upaść. Po dwóch miesiącach bohaterów zmagań i straszliwych cierpień ludności, dowództwo Armii Krajowej podpisało w Ożarowie koło Warszawy akt kapitulacji. Było to w dniu 2 października 1944 roku. Powstańcy warszawscy zeszli do obozów jenieckich lub obozów koncentracyjnych, całą ludność cywilną skazano na tułaczkę. Na rozkaz Hitlera — zbrodniarza i szaleńca w jednej osobie — okupanci przystąpili do planowego niszczenia naszej Stolicy. Nie miał pozostać po niej nawet ślad, miała być na zawsze wymazana z mapy Europy.

A jednak w ciągu zaledwie kilkunastu lat powojennych odrodziła się nieczym Feniks z popiołów, powstała bardziej piękna, wspaniała i dostojna, jako stolica Polski Ludowej, ojczyzny nieugiętego i niezłomnego narodu polskiego.

*) Zenon Kłiszko: Powstanie Warszawskie — Artykuły, przemówienia, wspomnienia, dokumenty. Wyd. KłW, 1967.

„Głęboko obchodził mnie przyszłość młodzieży — to oddział rewolucji!”

W. I. LENIN

MINA LATA i obecne dorastające pokolenie stanie u sturę przyszłości, by realizować ambitne plany nauki XX wieku. I jest pewne, że przyszłość ta będzie taka, jaką jest dziś współczesna młodzież, w czym upatruje swoje ideały, w czym widzi sens swego życia, i jakie reprezentuje sobą wartości.

Powiadamy, że wychowujemy swoich synów i swoje córki na budowniczych socjalizmu. Wielkie to słowo i zobowiązujące. Budowniczy socjalizmu winien się bowiem cechować świadomością i twórczym stosunkiem do pracy, marksistowskim światopoglądem, stałością przekonań, klasowym podejściem do wszystkich problemów, jakie niesie z sobą życie.

I tego mało. Chemy, by nasza młodzież była patriotyczna, a równocześnie rozumiała sens internacjonalizmu, chemy, by odznaczała się bezkompromisowością wobec wszelkich form wyzysku i niesprawiedliwości, by umiała odeprzeć każdy atak wrogiej ideologii, by każdym swoim słowem i czynem, swoim osobistym przykładem umacniała zasady socjalistycznej moralności.

Ale podstawa tych wszystkich obywatelskich cnót musi się stać wiedza. Bez postępu nauki, bez podnoszenia na coraz wyższy poziom wykształcenia obywateli, nie budujemy socjalizmu. Chodzi tu, z jednej strony, o to, by wiedza była naprawdę powszechna,

bezpieczna. Właśnie tak rozumiało nie wychowanie stanowi precyzyjny i nieodłączny czynnik budowy socjalizmu, tylko tak wychowana młodzież może stanowić prawdziwy oddział rewolucji.

Podstawą wychowania jest wiedza. Ale nie jest warta zlanego

ODDZIAŁ REWOLUCJI

z drugiej zaś — by była wszechstronna.

W przygotowaniu kwalifikowanych specjalistów zainteresowany jest nie tylko socjalizm, ale również kapitalizm. Ale w wychowaniu wszechstronnie rozwiniętej jednostki, w pełnym rozwoju wszystkich jej możliwości, jej zdolności do samodzielnego i bezpośredniego decydowania w sprawach życia społecznego — zainteresowany jest jedynie socjalizm. Stąd znaczenie, jakie przywiązujemy do wychowania młodego pokolenia. Stąd wysiłki pedagogiczne i wychowawcze, których celem jest wyrobienie u młodych nawyków dialektycznego myślenia, umiejętności prawidłowego pojmowania interesu społecznego, rozumienia, na czym polega prawdziwa wolność, komu, jakiej klasie tę wolność za-

szelaga wiedza, która pozostaje bez wpływu na przekonania, a z kolei na postępowanie. Potrzebni nam są tacy ludzie, mówi W. I. Lenin, z których „można rzeczy, iż nie przyjmą ani słowa na wiarę, nie powiedzą ani słowa wbrew swym przekonaniom”, którzy nie zleką się „przynajmniej do jakiegokolwiek trudności”, nie uchylą się „od jakiegokolwiek walki dla osiągnięcia serio postawionego celu”.

Bez mocnych przekonań nawet wysoce wykształcony człowiek jest niewiele wart. Jak to określił jeden z pisarzy, „możesz z niego zrobić wszystko, co chcesz, ale za to również każdy, kto przyjdzie po was, może zrobić wszystko, co z kolei podoba się jemu. Możecie nim odkrzyć meble i wystawić podłogę; spiszcie się znakomicie. Możecie go zamienić w świe-

Zprae EGZEKUTYWY KP PZPR

Pomyślne przeobrażenia gospodarki rolnej

CZERWCOWY SPIS ROLNY, KTÓREGO WYNIKI ANALIZOWAŁA OSTATNIO EGZEKUTYWA KOMITETU POWIATOWEGO PZPR, PRZYNIOŚŁ DANE STATYSTYCZNE NA TEMAT PROCESÓW, JAKIE ZACHODZĄ AKTUALNIE W GOSPODARCE ROLNEJ POWIATU.

WPORÓWNIANU Z UBIEGŁYM ROKIEM zmniejszył się więc areal gospodarstw indywidualnych, jak również gruntów ornych. Jest to wynikiem inwestycji (np. powstania żwirowni w Pogwizdowie), rozbudowy sektora spółdzielczego (Górk, Nie-rodzim, Puńców), jak również zmiany struktury gospodarowania powstaniem nowych terenów trwałych użytków zielonych w Istebnej i Konikowie.

Nie jest niespodzianką postępujące rozdrobnienie gospodarstw, mi mo hamujące wpływu obowiązującego ustawodawstwa w zakresie obrotu ziemią i zabudowy wsi. W grupie gospodarstw od 0,10 do 0,49 ha powstało 179 nowych jednostek własnościowych, w grupie 0,50 do 1,99 ha 406 jednostek, wzrosła również liczba działek do 0,10 ha.

Z pozytywnych zmian w zakresie struktury gospodarki rolnej należy poza tym wymienić dalsze zmniejszenie się obszaru pól leżących odległości od lasów (58 ha) i użytków zielonych (130 ha).

Jeśli chodzi o uprawy, to nastąpiło zmniejszenie arealu pszenicy ozimej, co zostało spowodowane trudnymi warunkami atmosferycznymi w okresie siewu i opóźnioną wiosną. Szczególnie słabe ożniwienie trzeba było wskutek tego przyjąć. Częściowo rekompensuje to stratę wzrost arealu jęczmienia jarego (o 316 ha), który zasiano na części stas nowisk przewidzianych uprzednio pod pszenicę, jak również na gruntach po przyoranych rzepakach.

O ile z nadwyżką wykonano zadania w zakresie ograniczania upraw żyta, o tyle analogiczne zamierzenia w zakresie owsa udało się zrealizować tylko częściowo. Jest to konsekwencją wysokiego stasunkowo zapotrzebowania na to zboże w rejonie górskim oraz konkurencyjny cen na wolnym rynku w Wiśle i Skoczowie. Nie bez znaczenia pozostaje również łatwość uprawy.

Systematycznie zwiększa się u nas obszar uprawy roślin strączkowych na ziarno, które pozostawiają dobre stanowisko pod uprawę

pszenicy. Niestety, mniej uprawiamy peluszeki, wyki i mieszanek strączkowych, do czego przyczyniły się zarówno fatalne warunki atmosferyczne, jak i brak nasion. Zmniejszyła się również uprawa seradeli, pastewnych i traw, ziemniaków i warzyw. Te ostatnio ucierpiły również wskutek nieodpowiednich warunków atmosferycznych, zwłaszcza takie jak kapustne, ogórki i pomidory.

W hodowli czerwcowy spis rolny wykazał wzrost pogłowia bydła i drobiu oraz zmniejszenie pogłowia koni, trzody chlewnej, owiec i kóz. Jest to proces w zasadzie prawidłowy, z wyjątkiem spadku hodowli trzody, której pogłowie uległo zmniejszeniu głównie z powodu niższych plonów ziemniaka w minionym roku.

TEGOROCZNY SPIS ROLNY pozwolił zorientować się również w tendencjach zużycia nawozów sztucznych. Ogólna prawidłowość jest tu taka, że im większe obszarowo gospodarstwo, tym wyższe zapotrzebowanie na nawozy pomocnicze. Gdyby nie gospodarstwa w rejonie górskim, raczej nie byłoby, bo z przewagą gruntów leśnych, z małym udziałem użytków rolnych, to by można przyjąć, że właściwie wszystkie gospodarstwa powyżej 5 ha stosują nawożenie pomocnicze.

Nieco bardziej skomplikowany jest obraz zużycia wazna nawozowego, wielkość gospodarstwa nie ma tu bowiem wpływu decydującego. Należy chyba przypuszczać, że bierze się pod uwagę stopień zakwaszenia gleby. Tak przynajmniej być powinno...

Warto w końcu zwrócić uwagę na pewne niedostatki w zakresie metodologii przeprowadzania spisu, na które od kilku już lat zwraca uwagę Powiatowy Inspektorat Statystyczny. Sugestie PIS idą w tym kierunku, by rachmistrze spłowski nie zbierali wyłącznie liczb bezwzględnych, lecz uwzględniali główne zmiany w poszczególnych gospodarstwach. Pozwoliłoby to skuteczniej kontrolować wykonanie zamierzeń w zakresie zmiany struktury użytków i upraw. (n)

Zaszczytne miejsce Polski w świecie

WOPUBLIKOWANYM W POPRZEDNIM NUMERZE ARTYKULE przedstawiliśmy w znacznym skrócie rozmiar wydatków, jakie w okresie minionego ćwierćwiecza przeznaczyło nasze państwo na inwestycje, na rozwój całej naszej gospodarki narodowej.

W artykule niniejszym chcemy zapoznać czytelników z osiągnięciami polskiego przemysłu w latach 1944-1968, które w sposób zasadniczy zmieniły oblicze naszego kraju.

W roku 1918 Polska znajdowała się w grupie krajów rolniczo-przemysłowych i przez całe międzywojenne dwudziestolecie aż do r. 1938 pozostała w tej samej grupie, przy czym dodać należy, że gospodarka narodowa w tym okresie wykazywała nie wzrost, lecz spadek. Dopiero dokonana przez władzę ludową industrializacja kraju wprowadziła Polskę do grupy państw przemysłowo-rolniczych, a stale utrzymującą się dynamikę wzrostu gospodarczego stwarza realne przesłanki do dalszych postępów modernizacji naszego państwa i jej przejścia w najbliższych latach do grupy krajów wysoko rozwiniętych.

Przed ostatnią wojną byłymy krajem o stało na ogół rozwiniętym przemysle. Dominował przede wszystkim przemysł paliw, włókienniczy i spożywczy, natomiast w produkcji maszyn, obrabiariek, turbin i innych urządzeń, zdecydowanie o postępie gospodarki kraju, wkładaliśmy się na szarym końcu listy państw europejskich. To samo zresztą dotyczyło przemysłu chemicznego, hutnictwa i innych gałęzi gospodarki.

Gdy bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych przystępowaliśmy do budowy przemysłu, startowaliśmy z pozycji, które kraje wysoko uprzemysłowione, np. USA, Anglia, Francja, Włochy,

Japonia osiągnęły w końcu XIX wieku. W ciągu więc 25 lat przebyliśmy drogę, na pokonanie której inne, wysoko rozwinięte kraje świata potrzebały 50-letniego okresu czasu albo i więcej.

Dla zilustrowania tempa rozwoju naszego przemysłu na przestrzeni lat 1938-1968 warto przytoczyć kilka cyfr. I tak np. produkcja energii elektrycznej wzrosła w tym okresie czasu z 4,0 mld do 55,5 mld kWh tj. 14-krotnie, produkcja węgla kamiennego z 38,1 do 128,6 mln ton, stali surowej z 1,4 do 11,0 mln ton, wyrobów walcowanych z 1,1 do 7,3 mln ton, cynku ze 108 tysięcy do 203 tys. ton itd. W samym tylko przemyśle obrabiarckim opracowano konstrukcje kilkuset nowych typów obrabiarck, a ich produkcja wzrosła w minionym ćwierćwieczu 34 razy. A przy tym dodać trzeba, że w tym czasie powstało u nas cały szereg nowych dziedzin przemysłu, choćby wymienić wydobycie rudy miedzi, produkcję miedzi elektrolitycznej, aluminium, łożysk tocznych, autobusów, traktorów, lokomotyw, statków morskich i in.

WZAKRESIE UPRZEMYSŁOWIENIA KRAJU i rozwoju jego potencjału gospodarczego, Polska Ludowa dokonała wielkiego dzieła. Bilans osiągnięć w tym kierunku potwierdzą niezbicie słusność polityki naszej partii, udowodnią, iż to wszystko co zostało dotychczas dokonane, mogło stać się faktem jedynie i wyłącznie dzięki przebiegowi ludowej, dzięki wkroczeniu naszego kraju na drogę socjalistycznego budownictwa. (J.D.)





ZPIT Ziemi Cieszyńskiej

Zespół Źsoly

Folklor urzeka widzów i słuchaczy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W niedzielę skwar lał się nieustannie z nieba i żar buchał z nagrzanego muszli. Nie przeszkodziło to jednak wytrwałym entuzjastom przybyć na występ żywiolowego i porywającego w swej prostocie, Zespołu Regionalnego „Źsoly”, który zaprezentował folklor nieskazitelnie autentyczny.

Zespół Regionalny „Ondraszek” ze Szczyrku nazywany jest „dzieckiem” Tygodnia Kultury Beskidzkiej, bowiem na tej właśnie scenie rozpoczął swe występy. Bywalcy wiślańskiej imprezy mogli z łatwością stwierdzić, jak długa, pracowita i owocna drogę przebył w ciągu 4 lat swego istnienia ten barwny i sympatyczny zespół.

A wieczorem oglądaliśmy nasz Zespół Ziemi Cieszyńskiej, który po powrocie z tournée po Francji i Włoszech wystąpił w rodzimych już szrankach.

Aplauz w kraju był chyba równie pochwalnym otrzymanym za granicą.



Zespół „Ondraszek” ze Szczyrku

Fot.: Urszula GARBIEŃ

Sukces najmłodszych artystów

Z wiosną br. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie ogłosiło Ogólnopolski Festiwal Malarstwa Dzieci z okazji 25-lecia Polski Ludowej na morzu. Napłynęło 11.071 prac ze wszystkich województw. Wśród brązowych medalistów znaleźli się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 w Cieszyńcu: Grażyna Pniok, lat 7 i Klaudia Krzyżewski, lat 11. Ponadto, z tej samej szkoły, nagrodę zdobył Krzysztof Hadyna, lat 7, a wyróżniono Helenę Burdziej, lat 3, Annę Holyst, lat 11, Tadeusza Bukowczana, lat 13, Danutę Łabudę, lat 8, Iwonę Neter, lat 11, Wojciecha Orawskiego, lat 11 i Elżbietę Stebel, lat 13.

Nagrodę zbiorową, ufundowaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego, przyznano Szkole Podstawowej nr 6 w Cieszyńcu, a nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł nauczycielce wychowania plastycznego Stefani Bojda, dzięki której młodzież ze Szkoły nr 6 osiągnęła takie sukcesy.

Warto nadmienić, że prace dzieci cieszyńskiego „szóstki” reprezentowały wyrównany poziom. Wystawa nagrodzonych i wyróżnionych prac odbędzie się w sierpniu w Sopocie, a medaliści zostaną zaproszeni wraz z opiekunami przez organizatorów we wrześniu na uroczystość wręczenia nagród. (gol)

Polonica w ZSRR

Szeroko zakrojone w Związku Radzieckim obchody 25 rocznicy PRL znajdują m. in. swój wyraz w bogatych przekładach z literatury polskiej na język Kraju Rad, głównie na język rosyjski.

Cenną pozycją będzie „Liryka polska w przekładach poetów rosyjskich”, która opuści drukarnię w III kwartale br. Antologia, przygotowywana przez wydawnictwo „Chudożestwennaja Literatura”, zawierać będzie najwybitniejsze przekłady poetów polskiej od epoki Odrodzenia aż po czasy współczesne. Książka obejmuje utwory J. Kochanowskiego, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, W. Syrokomli, J. Tuwima, W. Broniewskiego, K. Gałczyńskiego i in. Autorami przekładów są: A. Puszkina, M. Lermontowa, K. Rylejewa, I. Bunina, A. Achmatowa, P. Antokolski, S. Marszał, B. Pasternak, M. Swietłowa i M. Cwetajewa.

Na IV kwartał zapowiadają radziecy wydawcy m. in. wybór utworów Andrzeja Brychta oraz „Poezje” Bolesława Leśmiana.

Nestor cieszyńskiego nauczycielstwa

W małym domku, schłodnie utrzymanym, przy ulicy Stalmacha w Skoczowie, mieszka 96-letni emerytowany nauczyciel Paweł Kajzar. Nestor cieszyńskiego pedagogów kończył studia nauczycielskie w Cieszyńcu. Pierwszą pracę, w której przeobraził, była Szkoła Ludowa w Ochabach, zaś ostatnią — Szkoła Podstawowa w Wiśle-Czarnej, której kierownikiem był Jerzy Kubisz — założyciel i pierw-

szy redaktor „Miesięcznika Pedagogicznego”. Od 1929 P. Kajzar jest na emeryturze. Od 40 prawie lat opiekuje się przeczolami, majstruje i pisze pamiętniki, z których część oddał do Muzeum Beskidzkiego w Wiśle. Np.: Pierwszą kwalifikowaną nauczycielkę w Cieszyńcu, W. Górny rzecze pierwszy z lewej Paweł Kajzar. (1909).



szy las) przez „Młodość” Zwierchność usunięty.

Z tego niewielkiego i zapewne mało urodzajnego kawałka ziemi trzeba zapłacić cenę kupna 180 florenów (kupi się nie ziemię, która stanowi nadal feudalną własność Komory Cieszyńskiej, a prawo do jej używania), oddawać na wymowę 1/4 calych pól, ponosić wszelkie ciężary gminne, płacić rocznie za dzierżawę Komorze 4 fl 6 krejcarów, wykonywać dla niej bezpłatne prace (utrzymanie kopców, spław drzewa) i utrzymywać brata (lub krewnego) Michała Michałaka.

We wspólnej izbie — dom był zapewne jednoizbowy, gdyż w innym wypadku byłoby to zwykłe zaznaczone w części dotyczącej wymowy — będą mieszkać nadal wszyscy — razem, młody gospodarz ze swą rodziną, matka i brat. Choć skąpe zapiski urzędowe tego nie podają, niestety wyobrazić sobie takie wnętrza: kurne, ciśnie, zadymione i przeludnione do trudnych dzisiaj do pojęcia granic. A przecież zimą trzymano jeszcze powszechnie w izbie mieszkalnej dób, niestety i drobny inwentarz, prosiątko, jagińta itp.

Jeżeli te tak trudne w dzisiejszych pojęciach warunki przejmowania gospodarstwa przez młode pokolenie były jednak uważane za normalne, daje to dość dobry obraz ówczesnych stosunków gospodarczych w Beskidach.

Głównym źródłem utrzymania było własne gospodarstwo: dawało ono zarówno schronienie w surowym klimacie, jak i możliwość wytworzenia we własnym zakresie żywności i odzieży — a więc biologiczną możliwość życia, co wobec braku innych możliwości utrzymania się, było już dostateczną szansą dla młodych.

Mimo woli nasywa się porównanie z warunkami dzisiejszymi. Kłopot niejednokrotnie zdarza się, że obciążenie nowoczesnego, zapewnianego dobre dochody gospodarstwa ojcowskiego traktowane jest przez młode pokolenie, jako „upiększenie” w stosunku do reszty rodu, pracującej poza rolnictwem.

Przed 30 rocznicą Września

GOLESZÓW OSKARŻA hitlerowskich ludobójców

JOACHIM KAŁUŻA

POD KONIEC SIERPNIA odbędzie się w Goleszowie wielka manifestacja społeczeństwa powiatu w związku z 30 rocznicą barbarzyńskiego napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę. Manifestacja ta będzie połączona z uroczystością odsłonięcia pomnika pomordowanych ofiar hitleryzmu, który stanie w okolicach, gdzie istniał był podobóz Oświęcimia.

Zespół Komisji Historii i Opieki nad Działaczami przy KP PZPR w Cieszyńcu podjął w lipcu wstępne prace nad dokładniejszym poznaniem działalności tego podobozu, będącego jeszcze jednym do wodu bestialstwa hitlerowskiego okupanta.

Został on założony w połowie lipca 1942 r. i do października 1944 r. osiągnął liczbę 1039 więźniów oraz 500 pracowników cywilnych. Więźniowie mieszkali w 2-piętrowym budynku z zakratowanymi oknami. Brak było jakiegokolwiek baraków i bloków dla więźniów. Żaloga dozorczości składała się z około 40 SS-manów.

Więźniowie pracowali w cementowni, części w kamieniołomach (Steinbruch I, II, III, IV), przy budowie torów kolejowych, w charakterze służby w kuchni, pralni itp. Odzież i wyżywienie przywożono z Oświęcimia, jedynie ziemniaki i brukiew, a od kwietnia 1943 r. również chleb kupowano na miejscu. Więźniowie otrzymywali 1/8 bochenka chleba (około 20 dk) oraz 1/2 l kawy zbożowej lub herbaty zielonej dziennie.

Nie dało się ustalić, ile było ucieczek, ale o jednej wiadomo,

że zakończyła się pomyślnie, mianowicie ucieczka kucharza Karola Roubicka, który ukrywał się u mieszkanki Goleszowa Marii Kajzar. Wśród dokumentów z Goleszowa znajdują się meldunki o zastrzeleniu więźniów w czasie ucieczki.

Początkowo mieszkańcy Goleszowa nie kontaktowali się z jeńcami, gdyż Niemcy informowali, że są to więźniowie kryminalni. W miarę upływu czasu zaczęło dostarczać do obozu nielegalnie żywność, listy itp. M. in. pomocy takiej udzielał Ludwik Szoblik — piekarz oraz pracownik Cementowni — Andrzej Szturca.

Likwidację obozu przeprowadzono w dniach 18, 19 i 21 stycznia 1945 r.; pleszo pędzono wówczas więźniów do Wodzisławia Śl. Spórdo około 100 więźniów, którzy trafili do firmy Oskara Schindlera w Niemczech, wielu zmarło śmiercią głodową lub z wyczerpania.

Obecnie w pomieszczeniach, gdzie mieszkali więźniowie, znajduje się magazyn cementowni. Na jednej ze ścian wyrzyły jest numer więźnia Stefana Garbaczewskiego, a w jednej z sal mieszkalnych znajduje się 6 rysunków, przedstawiających pracę więźniów.

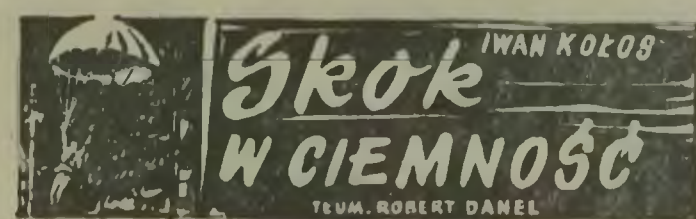
Artykuł W. Iwanka w „Tesinsku”

Mało stosunkowo znane jest pismo pt. „Tesinsko”, wychodzące — oczywiście w języku czeskim — po drugiej stronie Olzy. Nie siliłbym się na ogólne scharakteryzowanie tego wydawnictwa. Faktem jest, że poszczególne numery tego kwartalnika zawierają szereg pozycji, stanowiących cenne przyczynki dla badaczy polskich. Często też wydawnictwo to powoduje się na polskie publikacje naukowe, a nawet pożyteczne publicystyczne.

W ostatnim (2) numerze tego periodyku za rok bieżący uwagę zwraca przede wszystkim artykuł Witolda Iwanka, traktujący o najstarszych, historycznych budowlach na Śląsku Cieszyńskim. Sporó uwagi poświęcił autor naszej rotundzie na zamku cieszyńskim. Z innych pozycji warto jeszcze wymienić studium Bedricha Havlicka na temat „szukania międzynarodowej orientacji w robotniczym ruchu w okręgu trzynieckim po pierwszej wojnie światowej”. Temat to obszerny i wart konfrontacji ze strony osób interesujących się tym ciekawym problemem.

Na uwagę zasługuje praca V. Hyla na temat polskich malarzy na Śląsku Cieszyńskim. Niestety w pracy tej wymieniana są wyłącznie twórców zaolziańskich, przy czym pominięto w niej takich np. Henryka Nitrę, czy Karola Prymusa, którzy tworzyli po obu brzegach Olzy. Może warto byłoby się pokusić o zamknięty obraz, ilustrujący twórczość plastyczną na całym Śląsku Cieszyńskim?

Numer zamykają krótkie omówienia i bogaty zestaw ilustracji (x)



WRÓCIWSZY DO MOSKWY, zaczęliśmy się przygotowywać do nowego bojowego zadania. Wkrótce skierowano nas do dyspozycji sztabu I Frontu Białoruskiego. I gdy już byliśmy na zachodniej granicy, napisałem do krewnych list: „Przeżyłamy dzień wielki dzień. Nasze wojsko długo się przygotowywało i teraz ruszyło naprzód. Zapewne wiecie, że o tym z gazet. Jeśli wszystko pójdzie nadal tak pomyślnie, jak obecnie, to nam się zapewne wyzwolić całą Polskę w kilka tygodni. Koniec wojny już blisko!”

Napisałem ten list 23 czerwca 1944 roku. Rzeczywiście, minęło nie więcej, jak miesiąc, i już byliśmy na polskiej ziemi. Z lewej, wspód z Wojskiem Polskim, nacierali oddziały naszego frontu. Sforsowaliśmy zachodni Bug, przecięli na dwa tygodnie przed nami granicę.

Hitlerowskie armie starały się oderwać od napierających radzieckich dywizji, wysadzały mosty na drogach, desperacko kontratakowały, ale nie wytrzymały naszych uderzeń i rejtowały. Atakujący nie dawali im ani dnia wytchnienia.

Ale hitlerowskie dowództwo wprowadziło do walki nowe rezerwy. Na warszawskim froncie pojawiły się doborowe dywizje „Herman Goering”, „Wilkin” i inne. Każdy kilometr terenu przyszło nam zdobywać w boju. Zoinierze byli zmęczeni nieustannymi walkami i marszami: poza nami czterysta trudnych kilometrów. Ale nie to było najtrudniejsze: nasze linie zaopatrzenia, którymi dopływały na front posiłki i sprzęt wojskowy, były bardzo rozciągnięte, a hitlerowcy mieli tu, na przedpolach Warszawy, z góry przygotowane uziemienia obronne. Każdy atak wymagał więc ze strony radzieckich dowódców poważnego i starannego przygotowania.

W miarę zbliżania się do Wisły, walki stawały się coraz bardziej zacięte. Wycofując się i uprzednio zgromadzone siły hitlerowców stanowiły razem poważne gniazdo oporu, które próbowało wbić się klinem w linię naszego natarcia. Przeciwnik przetrwał w rejon walk coraz to nowe siły; im bliżej byliśmy przedmieścia Warszawy-Pragi, tym cięższe i bardziej desperackie stały się starcia.

W hitlerowskich kontratakach, wsnieranych mocnym ogniem artyleryjskim i nalotami bombowców, uczestniczyło na raz po sto, sto dwadzieścia czołgów i po kilkanaście pułków piechoty.

2

Tak było pod Radzymińem, Siedlcami i w innych miejscowościach. Nie zważając na ogromne straty, hitlerowcy szli fala za falą. Przeciwnik podejmował po dziesięć — dwadzieścia ataków w ciągu dnia, ale wszystkie rozbiły się o potęgę naszych wojaków.

Pod koniec lipca tempo natarcia I Frontu Białoruskiego i I Frontu Ukraińskiego zaczęło tracić na rozmachu. Zgodnie z planami Naczelnego Dowództwa, wojska miały zbliżyć się do Wisły, umocnić wzdłuż jej wschodniego brzegu, podciągnąć tyły, uzupełnić straty, jakie poniosły poszczególne dywizje, i należeć się przygotowywać, przejść ponownie do natarcia, żeby całkowicie wyzwolić Polskę.

Przed pierwszym sierpniem nasze jednostki podeszły do wyznaczonego przez Naczelną Dówdztwo punktu — do brzegu Wisły naprzeciw Warszawy. I nagle z drugiego brzegu rzeki, z niasta, z głębi obrony fałszywostych wojsk, dała się słyszeć bezładna strzelanina. Nie cicha. Nad miastem krążyły nieprzyjacielskie samoloty. Płonyły domy.

Co się dzieje w Warszawie? Ani dowództwo radzieckie, ani dowództwo Wojska Polskiego nie miały o tym pojęcia. Dopiero później, na podstawie wyrzykowanych doniesień, dowiedzieliśmy się, że w mieście rozpoczęło się powstanie. Niezrozumiałe było wszakże, iż jego organizatorzy nie zsynchronizowali terminu ze strategicznymi planami i postępnami natarcia Armii Czerwonej oraz Wojska Polskiego.

Nasze dowództwo zaczęło dostarczać powstańcom drogą powietrzną broń, amunicję, lekarstwa i żywność. Równocześnie, żeby wyważyć sytuację, zostało do Warszawy zrzucona gruna wywiadów. Ale ci zniknęli bez śladu. Wysłała drugą grupę. Ale i ta nie dała znaku życia.

Właśnie wtedy wczoraj mnie pilnie do sztabu I Frontu Białoruskiego. Wkrótce byłem w Siedlcach. Jego ulicami przemikały sztabowe wozy, z hałasem pędziły ciężarówki. Nad miastem przelatywały często w stronę frontu, nobytyskując w słońcu skrzydłami, eskadry „Iłow”. Odprowadzałem je wzrokiem, patrząc ponad dachy, w stronę chłodnego i niskiego horyzontu: za nim biegła linia frontu a jeszcze dalej, za Wisłą, leżała Warszawa.

W pół godziny później meldowałem już w sztabie swoje przeżycia, a po kilku dalszych minutach zostałem przyjęty przez członka Rady Wojennej Frontu, generała lejtnanta K. Telegina i dowódcę Frontu marszałka K. Rokossowskiego.

Kiedy wszedłem i przedstawiłem się, marszałek powiedział: — Znam was już, towarzyszu Koles. Meldowali mi. Proszę siadać.

Usiadłem, przypatrując się dowódcy, przygotowałem się do słuchania.

— Czytaliście sądzę, że w Warszawie wybuchło powstanie?

— Czytałem, towarzyszu dowódco.

(C. d. n.)

Na VI TKB

JAK TO ONGIŚ w górach bywało...

BARBARA POŁOZKOWA

własny jest odprowadzać i oddawać:

I Wszystkie przynależne daniny i podatki gminne, jak wiele według wykazu wypadnie.

II Dla Gruntowej Zwierchności (Zarząd Arcyks. Komory). Opłaty gruntowej od stałej laski 54 krejcarów, od starego przyrobitka 36 krejcarów, opłaty za powinność robotniczy 1 floren 30 krejcarów, za powinność przedzenia 6 krejcarów.

III Te wokół gruntu przez Młodość Zwierchność ustanowione kopce na swój koszt utrzymywać w dobrym stanie.

7. Zwierchność ma prawo przez 12 lat oddać przewozić drzewo.

8. Kupujący ma prawo paść w sąsiedztwie Wielkiej Składy w Beskidku 2 krowy i jedną jalowicę, za zapłatą 36 kr. od jednej krowy, a 18 kr. od jalowicę.

9. Gdyby jeden, albo drugi osiedleńca pańskim lasom miał czynić szkody, Młodość. Zwierchność zatrzymuje sobie prawo skasowania tej posiadłości za zapłatą ceny kupna i wszystkich szkodliwych nakładów.

10. Wymowę sobie sprzedająca u kupującego do swojej śmierci czyni, a mianowicie: mieszkanie, opał, światło, wspólny sehowek we wszystkich budynkach, ewentualnie część z całego pola i ogrodu i jedną krowę przy stałym gospodarstwie i przez jego pasterską paść.

11. Kupujący Jerzy Michalek będzie obowiązywał żywić i odziewać Michała Michałaka jak długo (ten) zechce, ten ale ma według swej możliwości pomagać gospodarzowi przy gospodarstwie, ale jak by Michał Michalek chciał odstąpić od stołu, wtedy kupujący wyżej opisane pieniądze zobowiązany jest mu wypłacić.

Tyle dokument.

LISTY DO REDAKCJI

CIESZYŃSKA „SZLARAFIA”

W okresie międzywojennym istniała w Cieszynie loża masonskie pod nazwą „SZLARAFIA”. Jej członkowie rekrutowali się z Niemców zamieszkanych w Cieszynie i okolicy, a część przyjeżdżała z Bielska. Zebrania odbywały się raz w miesiącu, w piwnicach obecnej Biblioteki Miejskiej, gdzie znajdowały się obszerne pomieszczenia wraz z salą. Byłem jednym z organizatorów bufetu podczas zebrania i miałem możliwość obserwować, jak się odbywały.

Członkowie loży przybywali samochodami lub pieszo i zaciemnionym korytarzem szybko schodzili do piwnicy, gdzie znajdowała się sala zebrania. Przed wejściem do garderoby nakładali czarne maski. Po zrzuconiu wierzchniego okrycia podawali garderobianemu (też członkowi loży) swój numer i hasło, a ten wydawał im togi i maski w postaci głowy sowy, które miały zamontowane w odcinach żarówczki, zasłane baterijką. Z tym ekwipunkiem członkowie loży wchodził na kotarę, przebrał się i wchodził na salę. Rozmowy prowadzone były szepcąc. W prezydium zasiadał przewodniczący, sekretarz i prawodniczy podobnie skarbnik. Przewodniczący posiadał większą maskę aniżeli pozostali członkowie, przemówienie lub referat wygłaszał przy pomocy tuby, która znieszczała brzmienie głosu.

Do dyskusji zgłaszali się członkowie, zaliczając i wyliczając żarówczkę. Zebrania trwały od trzech do pięciu godzin, w połowie była przerwa, wntczas uczestnicy wychodzili do bufetu, gdzie pracowali nas dwóch lub trzech. Wszystkie notatki i napoje przynosił ktoś gotowe spod „Jelenia”. Podawaliśmy kawę, herbatę, wino, koniak, wodę sodową, a z przekąsek kanapki, koki, różnego rodzaju zestawy zimnych przekąsek, schab, szynkę, kiełbasę, masło, ser, jajka na twardo, sałatkę i ciastka.

Brali posiłek bez słowa, wskazując tylko na daną potrawę. Nikt nie palił cygar, lecz przez garderobianego, który zapisywał pobrane potrawy i numery członków.

Całe zebranie odbywało się w języku niemieckim. Zamknięte drzwi nie przepuszczały żadnego słowa. Zdołałem rozpoznać kilku obywateli Cieszyna, z którymi atykałem się na co dzień.

(Do listy dołączono wykaz ich nazwisk — Red.)
KAROL CIESLAR, Cieszyn

POMYŁKA W ADRESIE

Do rubryki „Szukamy śladów starego Cieszyna”, dotyczącej pamiątkowej tablicy króla Jana Sobieskiego, wkłada się pewna nieścisłość. Tablica nie była zamurowana w oknie, lecz w mym mieszkaniu przy ul. Przykopa nr 17.

A. TOMICA, Cieszyn

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

UKARANO WINNYCH

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Proz. MRN w Cieszynie, w odpowiedzi na notatkę pt. „Niechlujstwo” pisze, że gruz został usunięty i odwieziony, a odpowiedzialni pracownicy Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych ukarani potrąceniem premii.

DLACZEGO PLAGA?

W odpowiedzi na artykuł pt. „Plaga remontów” Dyrekcja Bielskich Zakładów Gastronomicznych w Ustroniu wyjaśnia, że na skutek konieczności zakończenia w okresie przedsezonowym wszystkich remontów i konserwacji zakładów gastronomicznych na terenie Wisły, nastąpiło zamknięcie w miesiącu lutym drugiego lokalu, w związku z czym spowodowało to wyłączenie z działalności handlowej 2 lokali.

Miesiąc luty jest w zakresie obrotów gastronomicznych na terenie Wisły miesiącem martwym.

KTO JEST WŁAŚCIELEMI

W odpowiedzi na notatkę w sprawie wytwórni garmażeryjnej Oddział WSS w Cieszynie stwierdza, iż piwnica, o której mowa, należy do lokatorów budynku przy ulicy Szerokiej, wytwórnia posiada natomiast piwnicę od ulicy Szersznika, gdzie mieści się wejście do biura zakładu.

Do piwnicy prowadzi osobne wejście od podwórza. Piwnica zabezpieczona jest metalowymi drzwiami, jest wybetonowana i posiada odpowiednią klimatyzację. Dowodem tego są protokoły z kontroli przeprowadzonych przez organa wewnętrzne, jak i San. Epid.

ZAWODY KONNE



Dekoracja zwycięzcy pierwszego konkursu Teofila Loski z LZS Pruchna — Ochaby.

DROGOMYSŁ (cz). Z okazji otwarcia w tej miejscowości nowej szkoły podstawowej odbyły się na boisku LZS międzywojewódzkie zawody konne. Na starcie stanęło 27 jeźdźców z 5 zespołów: AKS Gliwice, LZS Koźle, LZS Swoszowianka, WKS „Podhalanin” Wadowice i LZS Pruchna — Ochaby.

Najpierw na plac wyjechali jeźdźcy — uczestnicy konkursu I — zwykłego. Najlepszym okazał się jeździec z naszego powiatu Teofil Loska (LZS Pruchna — Ochaby) na koniu „Liwie”, który wyprzedził Stanisława Kumorę (WKS Podhalanin) na koniu „Dziurawiec” i Czesława Janika (LZS Pruchna — Ochaby) na koniu „Atlantida”.

Po dekoracji zwycięzców pierwszego konkursu na „boisko” wjechali uczestnicy drugiego konkursu kl. „N”. Wygrał Henryk So-

dawiczny (LZS Ochaby) na koniu „Atlantida”. Drugim był Kazimierz Wandys (AKS Gliwice) na koniu „Bibosz”, a trzecim Tomasz Kostrzewski (LZS Swoszowianka) na koniu „Walmarka”.

Na zakończenie zawodów odbyła się tzw. sztafeta amerykańska. Najlepszą była para Tomasz Kostrzewski i Krzysztof Kozłowski na koniach „Szaska” i „Liban”. Ci sami zawodnicy zdobyli tyle samo punktów startując na koniach „Walmari” i „Desani”. Trzecią lokatę uzyskała para Rajmund Hamto i Mieczysław Hordyjewicz na koniach „Perlon” i „Cytat”.

Drogomysła impreza cieszyła się wielkim powodzeniem. Ponad 2 tys. widzów przybyło, aby w upalny lipcowy dzień oglądać najlepszych jeźdźców z południowej Polski. I nie zawiedli się, gdyż walka o pierwszeństwo była zacięta i tylko minimalne różnice decydowały o miejscach.

POM Nierodzim najlepszy

ZAWIERCIE (cz) Świetnie spisali się na Wojewódzkiej Spartakiadzie Zakładów Rolnych zawodnicy z POM Nierodzim, którzy w bardzo silnej konkurencji wywalczyli pierwsze miejsce. O klasie lekkoatletów z Nierodzima najlepiej świadczy fakt, że na 13 konkurencji wygrali aż 11.

A oto wyniki uzyskane przez lekkoatletów Nierodzima.

KOBIETY
100 m — 1) Grażyna Madzia — 15,9, 800 m — 1) Otylia Mitrega — 2,44,0, skok w dal — 1) Elżbieta Cholewa — 4,19, 2) Anna Rakus — 4,06, kula — 1) Otylia Mitrega — 9,56, 3) Elżbieta Cholewa — 7,78, 4) Grażyna Madzia — 7,91, rzut granatem — 1) Elżbieta Cholewa — 31 m, 2) Otylia Rakus — 22 m, 3) Anna Rakus — 19,30 m. W slankowe kobiety również najlepsze były dziewczęta z Nierodzima.

MEZCZYŹNI

100 m — 1) Karol Cholewa — 12,0, 3) Alfred Brudny — 12,5, 800 m — 3) Józef Hubczyk — 2,58, 800 m — 1) Edward Holcica — 2,14,0, 2) Karol Cholewa — 2,16,1, skok w dal 3) Jan Stec — 5,31, 4) Józef Hubczyk — 5,18, skok wzwyż — 1) Jan Stec — 1,60, kula — 2) Henryk Leszczyna — 11,36, rzut granatem — 1) Henryk Leszczyna — 89,25, 3) Tadeusz Holcica — 50,55, sztafeta olimpijska w składzie: Macura, Holcica, Hubczyk i Cholewa — 4.03.1.

Najlepiej z naszych strzelców spisali się: Krystyna Ziarkowska, która była drugą w klasyfikacji indywidualnej i Hubert Kolek, który był trzecim w punktacji indywidualnej.

Zwycięzami turnieju zostali strzelcy z Bielska, trzecie miejsce przypadło zawodnikom z Częstochowy.

Zespół cieszyński wystąpił w następującym składzie: Krystyna i Mieczysław Ziarkowski (MPGK Cieszyn), Hubert Kolek (PZGS Cieszyn) i Roman Macura (CWUCH).

NOWY REKORD GRZYBONIA

TARNÓW (cz). Na mistrzostwach Polski seniorów CRZZ nasz junior Zbigniew Gryźbóń zdobył tytuł wicemistrza Polski, ustanawiając jednocześnie nowy rekord kraju juniorów wynikiem 55,28. Zb. Gryź-

KATOWICE

SOBOTA, 2 SIERPNI

10.30 „Na pokładzie stanął kapitan”, film radz. 16.35 Aktualności. 17.00 „Na pokładzie stanął kapitan”, film. 18.25 Pegaz. 19.05 Wieczorne rozmowy. 19.30 Monitor. 20.10 „Cyklowy wóz” — program rozrywkowy. 21.30 „Nikt nie mówi do widzenia”, film kanad. 22.50 „Józefina Baker w Olimpi”, film franc.

NIEDZIELA, 3 SIERPNI

8.35 Lato 1969 „Zniwa”. 9.10 Przypomnamy, radzimy. 10.03 Ostatnia szansa, „Stawka większa niż życie”. 11.03 Bawcie się z nami. 12.05 ZSRR w obłokach kamery. 13.55 Przemiany. 14.25 „Ojciec i syn”. film. 14.55 Z cyklu „Szlakiem zabytków”. 15.40 PKF. 15.50 W Szarych Szeregach, z cyklu: Ludzie i zdarzenia. 16.10 Glenn Miller — film USA. 17.55 Niedzielny Teatr Popołudniowy „Agent z Vaduz”. 19.10 Forsowanie Wisły przez 1 Armie Wojska Polskiego. Dęblin — rep. filmowy. 20.00 „Młodzi małżonkowie” —

PROGRAM TYGODNIA

film wt. 21.35 Stefania Grodzka „Zakuję, ja to nie ja” (komedia). 22.20 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 4 SIERPNI

17.00 „Nasi najbliżsi krewni” — film („Opowieści ze świata zwierząt”). 17.25 Echo stadionu. 17.45 Aktualności. 18.10 Eureka. 18.50 Sylwetki X Muzy. „Natalia Wood”. 20.00 Teatr TV — Arthur Miller: „Śmierć komiwojżera”. 21.35 Panorama Literacka. 22.15 Wład. sportowe.

WTOREK 5 SIERPNI

10.00 „Jak się masz Vero” — film wt. 15.15 Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych — finał boisku. 20.00 „Reduta Powiśla” — prog. dokum. 20.30 10 minut recenzji. 20.40 „Bariera dźwięku” — film pol. 21.35 Magazyn Medyczny.

ŚRODA 6 SIERPNI

10.00 „Hiroshima pewnego lata” — film jap. 16.00 Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych — lekkoatletyka. 17.00 TELEFERIE: Pół godziny dla rodziny. Baza Odkrywców Południa. Baza Odkrywców Południa. „Thierry Smialek” — film odc. III. 18.30 Magazyn ITP. 18.40 Aktualności. 19.58 Program baletowy. 20.00 „Hiroshima pewnego lata” — film. 20.40 Światowid. 21.18 Progr. filmowy. 21.45 PKF. 21.55 Wschodnia TV: „Sztuka Biegnia”.

CZWARTEK 7 SIERPNI

16.30 Aktualności. 17.00 Nla tylko dla pań. 17.30 Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych — finał boisku. 20.00 „Reduta Powiśla” — prog. dokum. 20.30 10 minut recenzji. 20.40 „Bariera dźwięku” — film pol. 21.35 Magazyn Medyczny.

PIĄTEK 8 SIERPNI

10.00 „Szklana góra” — film pol. 16.30 ZSRR na budowie. 17.30 TELEFERIE: Centralna Baza Odkrywców. Niedzielnia Reka. Teleferie radz. „Thierry Smialek” — film odc. IV. 19.00 Aktualności. 19.55 „Pozostawcie skarby” — rep. 20.35 Festiwal Teatrów Dramatycznych: Jakub Wojciechowski — „Urodziłem się w małej wiosce”. 21.35 Na morskich szlakach.

Uwaga! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia drobne

DOM jednorodzinny w Istebnej — sprzedam. Paweł Kawulok, Istebna 314. g-11526

DOMEK jednorodzinny z ogrodem, wyłączony w Cieszynie, zamienię na podobny w okolicy lub sprzedam. Cieszyn, Fryszacka 11. g-11528

KUPIE wolny domek jednorodzinny z ogrodem w Cieszynie lub okolicy. Cieszyn, tel. 13-02. g-11529

WARSZAWĘ w dobrym stanie — sprzedam. Łomozik, Koszów 20. g-11530

PIANINO firmy Ferd. Menthay ze spodem rezonansowym — wycenione przez rzeczoznawcę — sprzedam. Cieszyn, Armii Czerwonej 34, I piętro, w lewo. g-11537

Głos Ziemi Cieszyńskiej

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Mysłowska 1, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Lebknechta nr 21, Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyn, Rynek 15, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następnym. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki poczy i „Ruch”. Materiałów nie zamieszczonych w Redakcji nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.004 egz. O-14

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA KOP. WĘGLA KAMIENNEGO IM. 1-MAJA W WILCHWACH

OGŁASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1969 — 1970

w zawodach:

1. GÓRNIK TECHNICZNEJ EKSPLOATACJI ŻŁOŻ
2. ELEKTROMONTER GÓRNICZWA PODZIEMNEGO
3. MECHANIK URZĄDZEŃ GÓRNICZWA PODZIEMNEGO
4. MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZERÓBczyCH
5. MONTER UKŁADÓW ELEKTRONOWYCH I AUTOMATY-KI PRZEMYSŁOWEJ

Warunki przyjęcia:

1. Ukończenie 15 lat,
2. Ukończenie szkoły podstawowej

Przy wpisie należy:

1. złożyć podanie podpisane przez kandydata, jego rodziców lub opiekunów,
2. załączyć: a) życiorys, b) dokument urodzenia, c) oświadczenie świadectwo szkolne, d) wynik badania rentgenowskiego klatki piersiowej, e) wynik badania krwi na OB, f) świadectwo zdrowia ze szkoły podstawowej, g) 2 zdjęcia,
3. Za pośrednictwem dyrektora szkoły zawrzeć umowę o naukę z zakładem pracy.

Kopaliną prowadząca szkołę zapewnia:

1. pomoc materialną w gotówce wynoszącą miesięcznie: 400 zł. w klasie pierwszej, 500 zł w klasie drugiej, 700 zł w klasie trzeciej,
2. umundurowanie w klasie drugiej — granatowy mundur szkolny, aksamiłna czapka uczniowska, 2 koszule białe, w klasie trzeciej szarostalowy mundur górniczy wg nowego wzoru wykonany z tkaniny czesankowej, szarostalowy płaszcz górniczy, górniczą czapkę uczniowską, 2 koszule białe i półbuty skórzane,
3. ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla rocznie dla uczniów nie korzystających z zakwaterowania w internacie,
4. 50 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce w okresie ferii letnich (w miesiącach lipcu i sierpniu),
5. premie w wysokości do 25 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce dla wyróżniających się bardzo dobrym postępami w nauce i nienagannym porządkiem uczniów klas II w wieku ponad 16 lat i uczniów klas III,
6. Absolwenci — przymus otrzymują salowe mundury górnicze, wyróżniający się uczniowie — nagrody rzeczowe,
7. pozamiejscowym zapewnia się odpłatne utrzymanie w internacie szkolnym, do stawki wyższej w internacie kopalnia dopłaca 7 zł dziennie.

Ukończenie szkoły uprawnia absolwentów do wstępu do 3-letniego Technikum Górniczego oraz do obejmowania stanowisk roboczych, na które wymaga się kwalifikacji zawodowych.

Absolwentem Zasadniczych Szkół Górniczych zalicza się czas nauki w wymiarze 1 roku do okresu wymagającego do uzyskania specjalnego wyznaczenia z „Karty Górniczej”. Stawka wynagrodzenia zasadniczego po ukończeniu szkoły wynosi 102 zł na miesiąc.

Ponadto tym absolwentom, którzy bezpośrednio po ukończeniu szkoły podejmą pracę w kopalni, zalicza się rok do uprawnień urlopowych i jubileuszowych.

Wpisy przyjmuje dyrekcja szkoły codziennie od godz. 8 do 14.

DYREKCJA SZKOŁY

SKLEP Z PAMIĄTKAMI „KOGUCIK” Cieszyn, Rynek 15

POLECA TURYSTOM I WYCIECZ- KOWICZOM

NADTO:

„SPORTOWIEC” sklep nr 42, Cieszyn, ul. Armii Czerwonej 38 zaopatrzy każdego w potrzebny sprzęt sportowo — turystyczny, w stroje kąpielowe, gimnastyczne itp.

„TROJAK”, Cieszyn, Przykopa 2

może się pochwalić świeżymi wyrobami dostarczającymi codziennie przez znane w kraju i za granicą Zakłady Przemysłu Cukierniczego, jak: „Olza”, „Wedel”, „Wawel”, „Hanka” i „Toruń”

galanteria czekoladowa, wafle, pierniki toruńskie, pomadki, cukierki, czekolady, bomboniere, duży asortyment papierosów, win, likierów krajowych i zagranicznych.

Życzymy przyjemnych zakupów we wszystkich sklepach „SPOŁEM” WSS KONSUM ROBOTNICZY W CIESZYNIE



Wzrokosa

Lekceważą klienta

GS Cieszyń-Pastwiska prowadzi skup królików od hodowców z Cieszyńska i okolicy. I chwala jej, hodowla królików daje bowiem zajęcie ludziom o akromychnych dochodach, a społeczeństwu przysparza zdrowego mięsa.

Pod koniec maja, zarząd spółdzielni ogłosił na tablicy targowej, że w czerwcu nie będzie prowadzić skupu z powodu remontu pomieszczeń, wznowił go natomiast w lipcu.

Ponieważ skup odbywa się normalnie w środę, dnia 2. VII, po miesięcznej przerwie, napłynęło na targ dużo żywych królików. Kobiety wiozą króliki na ręcznych wózkach, niosły w workach, plecakach i jarmarcznych torbach. Ale termin skupu przelożono. Na następny środek, 9 lipca.

Szkoda, że zarząd spółdzielni nie słyszał, co sądzą o jego pracy klienci? Czy nie dało się ogłosić odroczenia terminu wcześniej? Uchroniliby to hodowców od zbędnego mozolnego i od strata...

Józef Machaj

Nieświeże owoce i jarzyny

Co roku powtarzają się interwencje związane ze sprzedażą nieświeżych, często nadgryzionych jarzyn i owoców. W związku z tym apel do komitetów sklepowych i innych organów kontroli o energiczniejsze działanie profilaktyczne.

Przypominamy — dotyczy to także nowo otwartego kiosku owocowo-warzywnego przy ul. PPR — że odpowiednie przepisy, nie tylko sanitarne, zakazują sprzedawania jarzyn i owoców w stanie nie nadającym się do konsumpcji. (x)

Dla kogo zielone cytryny?

W cieszyńskich, i nie tylko cieszyńskich, punktach sprzedaży pojawiły się ostatnio zielone, niedojrzałe, zielone. Wprawdzie nie ma ogólnopolskich norm określających jakość sprzedawanych przez nas, za drogie dewizy, owoców cytrusowych, niemniej wydaje się nam, że sytuacja wymaga analizy, gdyż zielone cytryny, jako owoc niedojrzały, nie tylko, że nie posiadają tej zawartości soku, co normalne owoce, ale poza tym wywołują mogą reakcje żołądkowe.

Dla kogo właściwie przeznaczone są zielone cytryny, w międzynarodowym handlu uważane są za... niejadalne. (x)

Przepełnione pocłggi

Z doświadczeń, wyniesionych przez naszych Czytelników — o czym piszą nam w listach z czasów — wynika, że większość pasażerów, korzystających z usług PKP, podróżuje w warunkach nie normalnych (nie mając na korytarzach). Sytuację pogarsza nadto fakt, że nawet dalekobieżne pocłggi pospieszne nie prowadzą wagonów restauracyjnych, nie mają nawet — jak to kiedyś próbowano stosować — bufetów prowizorycznych. Jeśli do tego dodamy, że na dworcach kolejowych nie widzi się już ruchomych bufetów kolejowych, trudno sobie wyobrazić, aby podróżny, udający się na odpoczynek urlopowy, czy wracający z urlopu, był zadowolony. A przecież wczas roz-poczynają się w zasadzie już a chwilą wejścia do pocłggi. (x)

Zawiodła pamięć?

Nowa, niedawno oddana do użytku kładka dla pieszych uad torami w Skoczowie miała być finansowana przez Odlewnię Zeliwa i Betoniarnię. Skoczowska Odlewnia przekazała na ten cel 1 mln zł. zaś Betoniarnia (zadeklarowała 300 tys. zł) ani grosza. Czyżby dyrekcja Betoniarń zapomniła o deklaracji. Przecież kładka była robiona nie tylko dla pracowników Odlewni. (cz)



AKCJA „Klimczok 1969” atrakcją harcerskiego lata

Aż 5.000 harcerzy i harcerzy bierze udział w akcji letniej „Klimczok 1969”. Na terenie powiatów cieszyńskiego, bielsko-bialskiego i żywieckiego rozmieściło się 20 ośrodków obozowych.

Szare mundury „zaliczyli” już konkurs czytelnicy z okazji 25-lecia PRL, olimpiadę sportową w Bielsku-Białej i szereg prac społecznych, m. in. udział w budowie harcerskiego amfiteatru.

Druhowie zdobyli wiele pożytecznych wiadomości, m. in. z zakresu wykrywania min, strzelania, przetrwania linowego itp. Dzięki współpracy sztabu akcji z bielsko-cieszyńskim GPR-em, młodzież zapoznała się również ze sprzętem ratowniczym i problematyką ratownictwa górskiego. (n)

Fot.: Urszula Garbień



PISZMY wyraźniej!

Spojrzał groźnie na siedzącego w wagonie młodego człowieka i zapytał podchwytliwie:

— A gdzie się uczycie?

— Jak to gdzie? — zdziwił się pytany — ma pan przecież legitymację szkolną.

— Takich legitymacji może nie mieć więcej.

Młody człowiek zdziwił się jeszcze bardziej i, wyraźnie już zdenerwowany, zapytał:

— Niechże mi pan wrzucić powie, o co chodzi?

— O co? — uśmiechnął się człowiek w konduktorskim mundurze PKP — O to, że wasza legitymacja jest... podejrzana.

— A dlaczego to, jeśli wolno zapytać?

— Nie podoba mi się przedłużenie. Coś ta dziewczynka, oznaczająca rok przedłużenia, jest zamazana. Ja się na tym znam.

Pasażerowie, siedzący obok młodego człowieka, zaczęli po sobie znacząco spoglądać.

— Ja panu zabieram tę legitymację; zgłosi się pan po nią na stacji w Katowicach — rzekł konduktor!

Cóż było robić? Urwała się rozmowa, jaką prowadził uczeń z przygodnymi znajomymi, którzy nabrali przekonania, że „coś tu nie gra”... i chyba osoba urzędowa ma rację. Niestety, nie miał racji. Legitymacja była autentyczna, a przedłużenie nie jak najbardziej wiarygodne. Tylko ta zamazana dziewczynka mogła budzić wątpliwość. Dlatego prośba pod adresem sekretarek szkolnych: piszcie, drogie panie, wyraźniej daty. By oszczędzić podejrzeń i upokorzenia ludziom wchodzącym doptero w życie. (x)

BESKIDZKIE zespoły w Festiwalu Ziem Górskich

W dniach 7-14 września odbędzie się w Zakopanem Międzynarodowy Festiwal Ziem Górskich, w którym udział wezmą również nasze beskidzkie zespoły regionalne: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, Zespół Regionalny „Isleba” oraz Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Koniaków” przy Spółdzielni ARW w Katowicach.

Zgłosiły również udział ze spoly z Orawy, Pogorza, Beskidu Sądeckiego i Żywieckiego, Gorców i Pienin, a także Sing and Spiekkgruppe Oberosterreichischer Lehrer, Naroden Ensemble za Pesni i Tancy „Trakia” z Bułgarii. Zespół „Pieśni i Tańca „Javorina” z Klubu Pracuj-

jących w Rożnowie pod Radostem (CSRS), Ensemble Oceanique Francais z Cofolens we Francji oraz Zespół Pieśni i Tańca „Gera” i Zespół Pieśni i Tańca z Budiszyna — obydwaj z NRD. Przewiduje się również przyjazd zespołów z Wielkiej Brytanii, Rumunii, Słowacji i Związku Radzieckiego.

Festiwal będzie integralną częścią tegorocznej VIII „Jesiennych Tatrzańskich”. Oddział zakopiański „Orbis” prowadzić będzie już od 1 sierpnia przedsprzedaż biletów, noclegi rezerwuje natomiast Miejski Ośrodek Turystyki i Wypoczynku „Tatry” w Zakopanem, ul. Chramcówki 33, tel. 42-17. (n)

Panie Reda kto — rze!

KAMPANIA o wprowadzenie regionalnej pamiątki do sprzedaży w sklepach Cieszyńska i powiatu nie dała, Panie Redaktorze, zbyt radosnych wyników. Nadal rzyca Jelenie, a napisy na „cackach”, sprowadzanych z Zakopanego i znanym, przerabianym na „pamiątki z Beskidów”, nadal nie mogą zachwycić człowieka o przeciętnym nawet smaku estetycznym.

Cieszyński Klub Propozycji organizował niedługo zjazd twórców ludowych, walczył i uczulał na potrzebę lepszej organizacji tak bazy produkcyjnej, jak i sprzedaży, na konieczność przeanalizowania — od strony potrzeb terenu — działalności CPLA, na porównanie z życiem przepisów, utrudniających działalność

PAMIĄTKI nadal straszą

prywatnym (a mamy ich sporo) wytwórcom pamiątek.

Brak subtelności w ustalaniu właściwych metod postępowania, zbyt drogie pośrednictwo od producenta do odbiorcy, sprawiają jednak, iż dobra, a przy tym tania, pamiątka jest nadal na naszym, beskidzkim rynku — unikatem.

Wydało mi się rzeczą słuszną, aby problem ten został szczegółowo przedyskutowany, by wreszcie wyjść z błędnego koła postulatów, dezzyderatów, bładości i wyrekań. Turysty, a jest ich z roku na rok coraz więcej, chcą zapłacić za pamiątkę, nie brak też u nas zdolnych twórców ludowych i rzemieślników. Brakuje jedynie rozsądnego działania... Obywatel X.

GÓRALE z dyplomami

Po raz pierwszy zjechał się w Jaworzynę byli mieszkańcy tej miejscowości, dziś ludzie z wyższym wykształceniem, zajmujący szeregi odpowiedzialnych stanowisk w różnych dziedzinach życia. Zjazd miał na celu uczczenie 25-lecia PRL.

Przemówienie powitalne wygłosił kierownik miejsc-

cowej szkoły, Władysław Pabijan, po czym w pełnym powagi nastroju wspominał trudne lata startu, podkreślając konieczność utrzymywania stałej więzi z rodzinnymi stronami.

Po wspólnym obiedzie uczestnicy zjazdu wzięli udział w wycieczce na Wawrzaków Groń i do Krężelki.

INTERESUJĄCY OBIEKT PRZYRODNICZY



Na Ziemi Cieszyńskiej istnieje wiele interesujących miejsc przyrodniczych. Jednym z mniej znanych jest utworzony w 1966 r. rezerwat leśny na trasie Chybie — Czarnolesie, obejmujący torfowisko z charakterystycznymi zespołami roślinności bagiennej, gdzie rośnie owadożerna rosiczka okrągłolistna.

W słoneczny letni dzień miejsce zwane „Ratuszem” mieni się całą gamą barw — od ciemnego brązu do żywej zieleni, a nad całością falują puszyste biele welniaków. (E. K.)

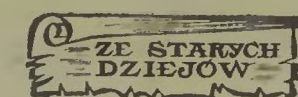
Fot.: K. Gabzdyl

PATRIOTYCZNE wędrowki warszawiaka

Kiedy w roku jubileuszowym podsumowujemy dorobek polskiej turystyki na przestrzeni 60-lecia, warto prześledzić i najdawniejsze ślady polskiej myśli krajoznawczej, której wyrazem stały się już przed stu laty samotne wędrowki ludzi, owładniętych ideą narodową.

Do takich ludzi należał warszawiak Otto, który przybył do Cieszyńska, mając za sobą carskie więzienie i srogie prześladowanie władz za jego postawę patriotyczną.

Po przybyciu na Śląsk napotkał tu na zdecydowany opór żywiołu niemieckiego, który widział w nim niebezpiecznego przeciwnika politycznego. Boć nie żałował on ni sił, ni zdrowia,



szewskiego dowiadujemy się, że zaglądał do chat wieśniaczych, zapuszczając się m.in. do Wisły, Ustronia, Bystrzycy czy do Rzeki, gdzie — jak wspomina — często gościł na Ujmsku pod Gołulą, u Kotasa.

Ta turystyka nie podobala się ówczesnym rządcom,

kterzy pilnie śledzili każdy krok tego nazbyt postępowego — jak na owe czasy — przybysza z Warszawy. Bo gdzież go nie było? Działając w Czystelni Ludowej, brał udział w pracach Towarzystwa Rolniczego i wielu innych patriotycznych organizacjach. Był też jednym z bardzo nielicznych Polaków, którzy już przed stu laty uprawiali turystykę.

Z zapisów wynika, że wędrował na Stożek, Gołulę i inne szczyty, namawiając znajomych do podejmowania podobnych wypraw. Uczestniczył też w wycieczkach zbiorowych. Był one sygnałem narodzin polskiego ruchu turystycznego, który przybrał formy zorganizowane dopiero w wiele lat później. (x)

Z NASZEGO ARCHIWUM

Tak wyglądał Stary Targ z początkiem XX wieku. Prosimy zwrócić uwagę na pewien szczegół: w tym czasie kamienica (zamyka perspektywę ilustracji) nr 15 przy ul. Armii Czerwonej, w której mieści się Miejska Biblioteka Publiczna, była budynkiem dwupiętrowym i stała w równej linii z pozostałymi budynkami, posiadającymi nakryty arkadami chodnik dla pieszych. Zwraca też uwagę niewielki basenik czyszczalni wody, widoczny po prawej stronie ilustracji. Reprodukcję wykonał Tadeusz Kopoczek.



MATERIAŁY do monografii o Wiśle

Znana na terenie Wisły badaczka przeszłości tej miejscowości — Maria Pilch opracowuje materiały, które stanowią część monografii tego uzdrowiska. Dotyczyć one będą przede wszystkim życiorysów wybitnych, a częściowo zapomnianych postaci, dzieł góralczyzny beskidzkiej, historii Wisły, toponomastyki regionu, charakterystycznych cech budownictwa ludowego, opisów strojów oraz szeregu innych ciekawostek, związanych z rozwojem wsi, która urosła do rangi uzdrowiska o międzynarodowym znaczeniu. (x)

GDZIE spędzić w sierpniu urlop?

Jak nas poinformowało Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK w Bielsku-Białej (tel. 36-48), istnieje jeszcze możliwość uzyskania miejsc nolegowych w schronisku Dębówiec oraz na Klimczoku.

Wolnymi kwatarami prywatnymi na sierpnie dysponują również niektóre miejscowości w Beskidzie Żywieckim, a mianowicie Zarzecze, Pewel Mała, Jeleńnica i Zwardon. Informacji udziela POSTIW, Żywiec, Zjednoczenia 12, tel. 27-01 oraz Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK, Zjednoczenia 1a, tel. 29-66. (n)

NA WYPOCZYNEK DO BRENNEJ



Niezwykle uroczy zakątek Brennej — Leśnicy wybrał na miejsce wypoczynkowe pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielczego Pracy w Katowicach, którzy ustawili swoje domki campingowe przy potoku na skraju gęstego lasu. Fot.: Paweł Czupryna

ŚWIATOWA sława ustroniaka

Nasz rodak — malarz, rysownik, rzeźbiarz i ceramik Ryszard DEMEL — zdobył światową sławę i uznanie. W ostatnio wydanej 5-tomowej włoskiej encyklopedii malarstwa nowoczesnego („Enciclopedia universale della pittura moderna”, Mediolan 1969) zamieszczony został wśród notatek o największych znakomitościach malarstwa światowego i jego życiorys.

Ryszard Demel ur. w 1921 r. w Ustroniu, kształcił się

w Rzymie i Londynie, gdzie był uczniem, następnie asystentem prof. BOHUSZA — SZYSZKI. Poza tym studiował języki włoski i angielski i jako członek Institute of Linguists uczył przez 12 lat w szkołach angielskich.

Obecnie jest lektorem języka angielskiego i nauczycielem historii sztuki w Padwie (Włochy), gdzie osiedlił się na stałe. Tutaj również wielokrotnie organizowane były wystawy jego prac.

KONIKÓWKA

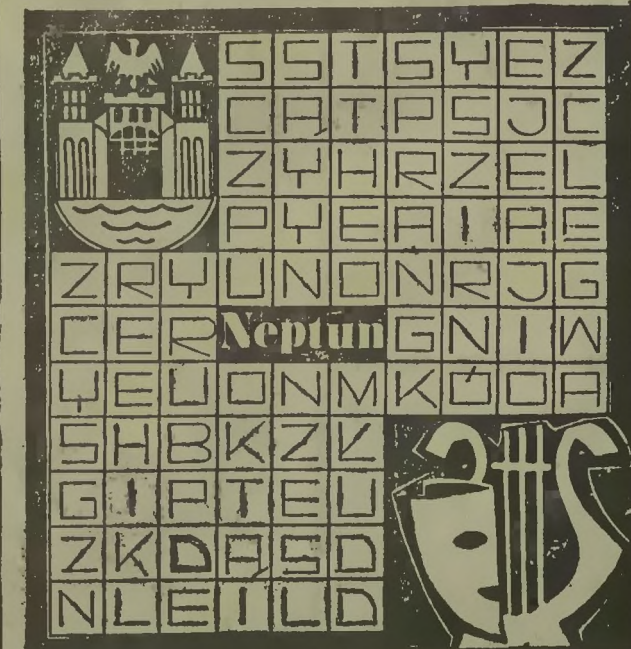
Rozpoczynając od oznaczonej litery D obejmij całą figurę ruchem konika szachowego i odczytaj rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 28:

(Neptun)
Pamięć Czytelników, którzy w terminie do dnia 11 sierpnia br., nadesłali pod adresem Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyń, Rynek 12), prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Anna Wysowska — Bukowina Tatrzańska, Bolesław Miśca — Skoczów, Irena Głęboc — Cieszyń.



INTERESUJĄCE HOBBY

Samouk Rudolf Demel namalował na płótno w ciągu 40-letniej pracy malarskiej ok. 2000 różnego rodzaju widoków beskidzkiego regionu, które znajdują się w wielu miastach kraju, m.in. w Muzeum w Bytomiu, Katowicach, Krakowie i in. Brał też udział w wielu wystawach, zyskując uznanie

zwiedzających. Wystawę jego prac można oglądać codziennie w Pawilonie wystawowym, Wisła-Dziechówka, tel. 27-58 (na przeciw domów wczasowych FWP „Kaskada”). N/Z: rzeźby mebli w postaci leśnych grzybów i paproci. Fot.: St. Czeranowicz

W Jabłonkowie 22 Święto Góralskie

JABŁONKÓW (x) W dniach 16 i 17 sierpnia br. odbywać się będą w Jabłonkowie prawdziwe misteria bezkldkie, które co roku powtarzane są z inicjatywą koła PZKO, a głównie Władysława Niedoby, przy niezwykłym licznym współudziale wędzów, którzy na to widowisko szjeżdżają, nawet z głębi Czechołowacji.

W tegorocznym, już 22. Święcie Góralskim wezmą udział m. in.: Zespół Tańeczny „Jaworzno”, Zespół Pieśni i Tańca „Ondraček” ze Szczyrku, 130-osobowy, opromieniony międzynarodową sławą zespół SLUK z Bratysławy no i wreszcie zespół „Gorola” z Jurą, Maciejem, Michałem i innymi tradycyjnymi już postaciami regionu jabłonkowskiego.

Oryginalny pochód wyruszy — starym zwyczajem — z dworca w Nawislu na miejsce zabawy w dniu 17 sierpnia o godzinie 12-tej.

Gorączkowa praca

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Występujące gdzieś awarie usuwane są natychmiast przez ekipy POM Nierodzim.

Do punktów skupu w Zebrzydowicach i Skoczowie dostarczono już pierwsze partie zbóż z tegorocznych plonów.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie ludności wiejskiej w artykuły spożywcze i napoje chłodzące, w zakresie tym nie występują żadne braki.

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PRN apeluje ponownie do wszystkich rolników, by z uwagi na możliwość zmiany pogody dokonywali sztykłej zwózki zbóż i przeprowadzali niezbędne zabiegi agrotechniczne.

Szkoła w nowej szacie

CIESZYŃ (pl) W Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ul. Frystackiej prowadzone są prace związane z remontem budynku, pomieszczeń i urządzeń. Już w czasie trwania roku szkolnego wykonano tu instalację centralnego ogrzewania, dokonano adaptacji pomieszczeń kotłowni warsztatowej na szatnię i umywalnię dla młodzieży, w licznych salach szkolnych położono parkiet. Obecnie instaluje się nowe oświetlenie korytarzy i sal lekcyjnych, wykonywane są prace malarskie i tynkarskie.

Dzięki czynnemu udziałowi młodzieży w dotychczasowych robotach remontowych, w nowym roku szkolnym poprawia się znacznie warunki bhp, a sam obiekt uzyska dużo na zewnątrz i wewnątrzny wygląd.

Warto podkreślić, że wartość robocizny świadczonej przez młodzież tej szkoły w ramach zobowiązań dla uczczenia 25-lecia PRL, wyniosła ok. 22 tys. zł.

KRONIKA WYPADKÓW

ZDERZENIE ZE SNOPOWIAZAKĄ

FURCÓW. Na niewidocznym zakręcie, dnia 29 ub. m. zdarzyła się w Furcowie sponowiazka 60R, prowadzona przez Józefa Bojko, z autobusem PKS „Jelcz” SC 67-61.

Ofiar w ludzkiej na szczęście nie było, ale na marginesie tego wypadku warto zasygnalizować do kierowców, prowadzących maszyny tnące, z maszynami korzystając z dróg publicznych, by zachowali większą ostrożność, zaś drogowi o nasilonym ruchu kołowym, poruszać się w ostrożności.

SAMOBÓJSTWO

WISŁA. Dnia 1 km. we własnym mieszkaniu w Wiśle 1313 popełnił samobójstwo 49-letni Paweł Polok.

WYPADEK NA BUDOWIE

WISŁA-CZARNE. Na terenie budowy zapory wodnej w Wiśle-Czarnym, dnia 28 ub. m. miał miejsce nieszczęśliwy wypadek przy pracy. W czasie manewrowania samo-

W Wiśle króluje folklor



Taneczne popisy sympatycznego Zespołu Regionalnego z Brennej, nagradzane częstymi oklaskami...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Zapewnił też organizatorów wiślańskiej imprezy, że w roku przyszłym — jeśli wszystko dobrze się ułoży — zaprezentują obrazek pod tytułem „Chrzest”. Zespół działa przy świetlicy gromadzkiej, prowadzonej przez Katarzynę Kubica, natomiast kierownikiem młodej grupy regionalnej jest Piotr Stachura, choreografem Barbara Jakubiec, a konsultantem muzycznym Antoni Kubica.

Ostatni punkt sobotniego programu wypełniły występy grupy folklorystycznej z Tampere z Finlandii. Widownia zgromadziła artystów — amatorów z dalekiej Północy żywiołową owację, wspólnie też zaśpiewano ulubioną piosenkę fińskiego zespołu... „Sza dziewczka, do laseczka”.

Program niedzielnej popołudnia, zainaugurował występ Zespołu Regionalnego z Brennej. Zespół ten śmiało nazywać można „dzieckiem Dni Kultury Beskidzkiej”, powstał on bowiem z inspiracji i Tygodnia Kultury Beskidzkiej, dzięki czemu wystąpił już po raz piąty i trzeba przyznać, że z coraz lepszym przygotowaniem. Programem Górale z Brennej zaprezentowali się publiczności w nowych, jednolitych strojach, zakupionych przez Wydział Kultury Prezydium PRN w Cieszyń. Przykrym jest fakt, że zespół nie posiada żadnego opiekuna, że nie ma warunków do organizowania prób, które odbywa się w prywatnych domach członków. Jak nas poinformowano,



...ale występ „Harnasów” z Poronina porwał widownię bez reszty. Tak tańczyli „Harnasie” dorośli...

Gminna Spółdzielnia w Brennej „wyparła” się patronatu nad ambitnym i dobrze zapowiadającym się zespołem. Dlaczego?

Brennianie pokazali obrazek „Na baczówce”, a także zademonstro-



...a tak, wiele nie ustępując swym starszym kolegom „Harnasie” — juniorzy. Fot.: T. Kopoczek

wali kilka mało znanych tańców i śpiewek. Otrzymał też liczne brawa widowni. Kierownikiem zespołu jest Józef Mach.

O godzinie 17 na estradę wkroczyła werwa i łańce podhalański

temperament. Gorąco oklaskiwany wystąpił znany zespół „Harnasie”, działający przy Spółdzielni Pracy „Mineral” w Poroninie koło Nowego Targu (a nie Zespół Pieśni i Tańca „Podhale” z Nowego Targu — jak podał w poniedziałek „Trybuna Robotnicza”). „Harnasie” świętują w tym roku jubileusz 10-lecia swej działalności, podczas której byli już zapraszani na Węgry do Jugosławii i Czechosłowacji. Kierownikiem zespołu jest Jan Jendrol, popularny na Podhalu gawędziarz, laureat ubiegłorocznej „Tatrzańskiej Jesieni”. Wystąpił również Władysław Trebunia, skrzypek, kolarz i grzejak na fujarce, również laureat wspomnianej imprezy folklorystycznej Podhala.

„Harnasie” są jednym z tych nielicznych zespołów, które troszczą się sumiennie o młody narybek. Widzieliśmy dzięki temu obok dorosłych wykonawców i soliistów, również tych najmniejszych, odważnie i bez trasy poczynających sobie na estradzie góralczyków. Nie szczędzono też najmłodszemu „Harnasom” serdecznych i gorących owacji.

Niedzielny program zamknęły występy Finów z Tampere, którzy powtórzyli swój sobotni występ.

Co jeszcze zobaczymy?

W sobotę, a więc dziś o godzinie 16, program VI Dni Kultury Beskidzkiej zainaugurowany zostanie występem Zespołu Regionalnego z Jaworzynki. W godzinę później obejrzymy Zespół Regionalny CPLA z Konikowa. Ostatnim punktem sobotniego programu będzie prawystęp na DKB Zespołu Regionalnego „Doliny Popradu” z Piwnicznej.

Niedziela — dzień 10 sierpnia, będzie wielkim finałem tegorocznych VI Dni Kultury Beskidzkiej. O godz. 15 obejrzymy barwny pochód dożynkowy pod hasłem „wesoła i dół” o godz. 16 celebrowany będzie w muszli koncertowej tradycyjny obrzęd dożynkowy, zaś o godz. 17.30 wystąpi znany już wiślański publiczności Regionalny Zespół Pieśni i Tańca z Podgrodzia.

Ukoronowaniem tegorocznej imprezy będzie zahawa ludowa oraz pokaz ogni sztucznych. Początek o godz. 19.00.

Perspektywy rozwoju

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W roku przyszłym powstać mają dalsze placówki: sklep branży motoryzacyjnej przy ul. Bielskiej (Motozbyt) i pawilon księgarski przy pl. Wolności (Dom Książki). W latach 1971 — 1975 przewiduje się uruchomienie: pawilonu handlowego motoryzacyjnego przy ul. Liburnia (Motozbyt), pawilonu warzywno — owocarskiego przy pl. Bóznicy (Sp-nia „Ogrodnik”), pawilonu ogólnospożywczego przy ul. Liburnia — Chopina (MHD), podobnego pawilonu przy ul. Przepilińskiego (WSS), pawilonu radiotelewizyjnego (ZURIT), oraz budowę Spółdzielczego Domu Handlowego przez WSS „Konsum Robotniczy” przy ul. Dzierżyńskiego.

Również w dalszych latach powstać mają nowe placówki handlowe i gastronomiczne m. in. pawilon ogólnospożywczy przy ul. Nowo-Stawowej (MHD), pawilon branży ogólnospożywczej przy ul. Liburnia — Chopina (WSS), pawilon branży przemysłowej zlokalizowany w tymże miejscu (MHD) oraz pawilon meblarski (WPHM). W okresie lat 1981 — 1985 przewiduje się uruchomienie pawilonu ogólnospożywczego na planowanym osiedlu „Batonówka” (MHD) i pawilonu ogólnospożywczego na również planowanym osiedlu „Cieślówka” (MHD).

W związku z planowaną budową nowego osiedla mieszkaniowego przy ul. Liburnia powstać tam mają w tym okresie nowe lokale gastronomiczne, handlowe i usługowe. W bezpośrednim sąsiedztwie planowanego osiedla rozpoczęta została w br. rozbudowa szeregu zakładów usługowych typu pawilonowego oraz zakończona budowa Stacji Obsługi Samochodowej i pawilonów usługowych.

Dotychczas miasto nasze legitymuje się najwyższym w skali naszego województwa wskaźnikiem, ilustrującym ilość i powierzchnię użytkową sklepów na 1000 mieszkańców. Podczas gdy na taką ilość mieszkańców przypada np. w Bielsku — Białej 4,6 sklepów, w Bytomiu 3,4, w Gliwicach 3,6, w Katowicach 3,5 — w Cieszyńcu wskaźnik ten wynosi 6,2 sklepów. Dalsza przewidywana rozbudowa sieci placówek handlowych przyczyni się niewątpliwie nie tylko do poprawy tego wskaźnika, lecz przede wszystkim do zaspokojenia potrzeb mieszkańców naszego grodu, których liczba wyniesie ma w roku 1985 około 42 tysięcy, a przewidziane obroty sieci handlowej wzrosnąć mają z 563 zł obecnie, do blisko 1.171 mln złotych.

Z ŻYCZENIAMI DO JUBILATA

CIESZYŃ (tk). Wyrazem stałej więzi z emerytowanymi pracownikami zakładu, była miła uroczystość, jaka w ub. środę, dnia 6 bm. odbyła się w mieszkaniu Aleksandra Gruszko w Cieszyńcu. Zawiązała do niego delegacja kierownictwa Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA, przekazując wraz z upominkami, serdeczne życzenia z okazji jego 80 urodzin.

Aleksander Gruszko zatrudniony był w CELMIE w latach 1945 do 1958 i pracował w wydziale odlewni. Za zasługi oraz ofiarną pracę, odznaczony on został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

UDANA WIECZORNICA

CIESZYŃ (HB). Zarząd Zakładowy ZMS „Termik” zorganizował ciekawą wieczornicę, w której oprócz młodzieży wziął udział dyrektor Leopold Golik i przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych zakładu. Odbyła się m. in. „zgađuj-zgađula” na temat dorobku fabryki, Ziemi Cieszyńskiej i PRL w jej 25-lecie. Zwycięzcą został Piotr Kubacka.

Uczestnicy otrzymali nagrody w postaci wyrobów produkowanych przez fabrykę.

CHODNIK DLA... EKWILIBRYSTÓW

SKOCZÓW (pl). Mieszkańcy trutonowego grodu skarżą się na fatalny, w porze deszczu i roztopów stan chodnika, zbudowanego wzdłuż drogi Skoczów — Wiśla, od strony parku nadwiślańskiego. Władze niecierpią twierdzą, iż wykonawcy tej inwestycji „zapomnieli” zaopatrzyć w urządzenia odwadniające (saczki, rurę przelewowe) drogę, usytuowaną poniżej nawierzchni chodnika. W wyniku tego zaniedbania, wzdłuż wspomnianego chodnika gromadzą się w czasie deszczu masy wody. Przejście przez chodnik w takich warunkach należy do niebezpiecznych, gdyż wyciekają lekkotylnych, czy wręcz cyrkowych.

Bylibyśmy wdzięczni, gdyby czynnik zainteresowane zbadały skuteczność tego zarzutu i zjednały naprawę.

NOTATNIKA REPORTERA

PREZENT KUŹNI DLA SWEGO MIASTA

USTRÓŃ (tk). POLMO Kuźnia-Ustron sprężeniwała ostatnio swemu miastu kilkanaście nowoczesnych lamp oświetlenia wyc. Pracownicy zakładu natomiast, w czynie społecznym zainstalowali estetyczne lampy wzdłuż głównej alei w miejscu w parku im. T. Kościuszki.

GDZIE TEN REMONT?

CIESZYŃ (pl). Mieszkańcy się w Ryńku „pod podcieniami” Apteki Społeczna nr 45 jest od szeregu już tygodni zamknięta. Szczęśliwie — zgodnie z wywieścią — że poddana zostanie remoncie i w niedługim czasie znów będzie służyć społeczeństwu. Tymczasem we wnętrzu tego lokalu nie dzieje się — pustka i cisza. Nie widać śladu jakichkolwiek materiałów remontowych, nie słychać żywej duszy. Może Zarząd Aptek zechce wyjaśnić przyczynę tak długiej bezczynności podległej mu placówki?

MOSTIW „BESKID” AWANSOWAŁ DO I KATEGORII

USTRÓŃ (tk). Operatywny i stale rozszerzający sieć swoich agend Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid” w Ustroniu, decyzją władz nadrzędnych awansowany został do kategorii I.

MOSTIW „Beskid” dysponuje obecnie 1.500 miejsc noclegowych w kwaterach prywatnych, posiada własny hotel „Turysta”, administruje stacją turystyczną, ośrodkiem domków kempingowych, basenem kąpielowym, parkingiem oraz innymi obiektami. Załudnia obecnie ponad 20 pracowników, zaś dotychczasowy kierownik placówki — Michał Tomanek, otrzymał nominację na stanowisko dyrektora. Przy planowaniu nawożenia mineralnego trzeba rozpatrywać łącznie poplon ozimy i plon wotry. Pod poplon ozimy (żyto) i pod plon wotry (ziemniaki lub kukurydza) na 1 ha, należy przeznaczyć (poza nawożeniem azotowym) do 6 q superfosforu lub do 4 q superfosforu, do 6 q soli potasowej, 40 proc., 10—20 q wapna magnezowego (o ile nie wapnowano pod przedplon). Wskazane jest zastosowanie jesiennego popłowy lub nawet całej dawki nawozów fosforowych, nie więcej niż połowy dawki nawozów potasowych oraz całej dawki nawozów wapnowych.

Pozostałą dawkę potasu oraz ewentualną resztę fosforu wysyła się wiosną. Jesienna dawka azotu nie powinna przekraczać 20 kg czystego składnika na ha. Wszędzie tam, gdzie w plonie wotry uprawiane będą ziemniaki, aktualne jest stosowanie obornika. Obornik może być zaorany pod żyto w jesieni lub też wiosną, pod ziemniaki, po sprężeniu żyta. Obornik przyorany jesienią powoduje wzrost wydajności zarówno popłonu, jak i ziemniaków. Na glebach lepszych, gdzie pod żyto przyorano obornik, nie ma potrzeby stosowania azotu jesienią. Natomiast pogłównie nawożenie azotem wiosną jest niekorzystnym o podstawowym znaczeniu.

Doceniając wielostronne korzyści, jakie daje uprawa żyta w poplonie ozimym, wskazane byłoby powiększenie tej uprawy, dotąd tak mało rozpowszechnionej.

Uprawa i użytkowanie żyta w poplonie ozimym

WŁADYSŁAW KAJAR

kazuje w porównaniu z mieszkanką wyki ozimej następujące zalety:

• żyto sieje się o 2 lub 3 tygodnie później, niż mieszkankę, a mianowicie między 10 a 20 września w ilości 180 — 200 kg na ha. Ma to szczególne znaczenie w latach o późnych zniwach;

• materiał siewny żyta jest dużo tańszy od materiału siewnego mieszkanki;

• żyto umożliwia wcześnie rozpoczęcie letniego żywienia;

• wydajność, przy jakiej warto rozpocząć użytkowanie żyta, osiąga się już w drugim lub trzecim dekadzie kwietnia, zaś podobną wydajność mieszkanki można uzyskać dopiero w maju;

• żyto daje maksymalne plony 10 — 20 dni wcześniej, niż mieszkankę.

Jest to bardzo korzystne, gdyż wcześniej zbiór poplonu ozimego wpływa dodatnio na wydajność roślin uprawianych w plonie wtór-

UPRAWA POPLONÓW OZIMYCH jest jedną z form intensyfikacji produkcji. Uprawa ta jest stosunkowo mało rozpowszechniona, mimo, że daje możliwość zwiększenia produkcji towarowej gospodarstwa przez przerzucenie uprawy roślin pastewnych poza plon główny. Najczęściej dotychczas uprawiano mieszkankę wyki ozimej z żytem. Żyto ozime uprawiane dotąd głównie na ziarno, nabiera obecnie coraz większego znaczenia jako źródło paszy zielonej w gospodarstwie: dostarcza znacznej ilości bardzo wczesnej, wysokobiałkowej paszy, szczególnie cennej w żywieniu krów mlecznych. Żyto w poplonie ozimym może być użytkowane przez wypasanie lub skarmianie z pokosów.

Spasanie żyta należy rozpocząć przy wysokości roślin 15 — 20 cm, stosując wypas kwaterowy przez dawkowanie przy pomocy elektrycznego ogrodzenia lub palikowania. Pastwiskowe użytkowanie żyta powinno się zakończyć, kiedy drugie kolanko wysuwa się z pochwy liściowej (wysokość roślin około 40 cm). W tym okresie zielonkę kosi się i skarmia na polu z pokosów lub zadaje się „za drabinę”. Ponadto z żyta ozimego można sporządzić kiszonkę, która stanowi poważną rezerwę paszy, głównie na okres zimy, czy letnich niedoborów. Żyto przeznaczone do kiszzenia skasza się przed początkiem wykoszenia, bowiem po tym okresie ma ono o wiele niższą wartość. W miarę bowiem wzrostu, rozwoju żyta, obniża się zawartość białka. Żyto uprawiane jako poplon ozimy w czystym siewie wy-

chodami ciężarówkami podjeżdżającymi pod koparkę, zginięci zostali młodzi pracownicy Piotr Kuczkowski, zam. w Istebnej 382. Ofiarę wypadku w stanie bardzo ciężkim niezwłocznie przewieziono do szpitala, gdzie zmarł. Prokuratura Powiatowa prowadzi śledztwo w celu ustalenia przyczyny tragicznego wypadku przy pracy.

KAWALERSKA JAZDA

OGRODZONA. Na granicy Ogrodzonej oraz Łączki, dnia 2 bm. w godzinach popołudniowych, rozbił się samochód osobowy „Wartburg-1000”, FM 12-11, prowadzony przez Jana Herrmanna z Trzycicy (CSRS). Jak wstępnie ustalono, kierowca prowadził pojazd w stanie nietrzeźwym i z nadmierną szybkością, wskutek czego na lewym zalewisku luku, stracił panowa nad kierownicą. Wóz porzucił przydrożny rów wjechał na parkan, odbił się o hełonowy słupek narożny (który został złamany) i zatrzymał się ostatecznie na drzewie owocowym. W wypadku tym, brat kierowcy, Karol Herrmann, został ranny, zaś prowadzący, jego żona i córka wyszły bez szwanku. Wóz został poważnie uszkodzony.

NIETRZEŻY W MOTOCYKLU

USTRÓŃ. W pobliżu przejazdu kolejowego w centrum Ustronia, dnia 3 bm. zderzył się z „Warsawą” motocyklista Leon Kowalik, zam. w Ustroniu przy ul. Grabowej 4. Motocyklista, który pojazd prowadził w stanie nietrzeźwym, doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń ciała. (ir)

30 TYSIĘCY TURYSTÓW RADZIECKICH

W wyniku rozmów przeprowadzonych ostatnio w Pradze przez przedstawicieli radzieckiego „Inturistu” i czeskiego biura podróży „Cedok”, w bieżącym roku rozszerzona zostanie znacznie wymiana turystów między obu tymi krajami. Przewiduje się, iż do Czechosłowacji przybędzie ok. 30 tys. osób z ZSRR, a 28 tys. obywateli czechosłowackich spędzi wczas w Związku Radzieckim.

Dużemu nasileniu ulegnie wymiana turystów w przyszłym roku, a to w związku z obchodami 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

U NASZYCH SĄSIADÓW

HUTA FUNDATOREM NAGRÓD LITERACKICH

Największa w okręgu północnomorawskim huta im. K. Gótwalda ufundowała ostatnio, obok dotychczas nagród w zakresie rozwoju techniki, ekonomii, handlu i troski o człowieka pracy — również nagrody w dziedzinie literatury pięknej i publicystyki. Przy przyznawaniu nagród uwzględniane będą prace i dzieła tematycznie związane ze środowiskiem Ostrawy oraz zyciem i pracą ludzi zatrudnionych w hucie.

Nagrody wręczone będą co roku, w dniu 9 maja. (pl)

BIULETYN „MUZEUM ŚLĄSKIEGO” W OPAWIE

W tych dniach wyszedł pierwszy numer biuletynu informacyjnego „Museum Śląskiego” w Opawie. Czasopismo to, w formie periodyku, zamieszcza szereg publikacji o charakterze naukowo-badawczym z zakresu nauk przyrodniczych i społecznych. (pl)

POWSTAŁ ZWIĄZEK SŁOWACKICH PRACOWNIKÓW NAUKI

Niedawno utworzony został w Słowacji „Związek Pracowników Naukowych”. Na jego czele stanął wybitny naukowiec słowacki, członek Akademii Nauk, J. Cabelka, ekspert w dziedzinie spawania i formowania metali. Organizacja zrzesza przedstawicieli poszczególnych dziedzin nauki, a jej zadaniem jest zwiększanie wymagań w stosunku do pracy naukowej, prawo do nauki krytyki, budzenie przekonania o odpowiedzialności za rozwój wiedzy i techniki. (pl)



Parcelacja obszarów gruntów, dokonywana na wyzwolonych terenach Polski. Fot.: Archiwum

Źródło wielkich przemian

W okresie międzywojennego dwudziestolecia, rolnictwo w naszym kraju stało na niskim poziomie, jakkolwiek utrzymywało się na około 60 proc. ludności. Przeważająca większość ziemi należała do obszarów, a więc do tych, którzy z pracą na roli nie mieli nic wspólnego, natomiast olbrzymia masa ludzi zrosła się z ziemią, przetrwała z plugiem, całkowicie była jej pozbawiona. Rządy burżuazyjne — sanacyjne nie czyniły nic, lub czyniły zgoła niewiele, by zmienić na lepsze stosunki w tej dziedzinie gospodarki narodowej i polepszyć ciężką sytuację nie tylko samej ludności wiejskiej, ale i ogółu społeczeństwa. Ponad 47 proc. ziemi w Polsce przedwojennej należało do ok. 1 proc. gospodarstw obszarowych, zaś 65 proc. gospodarstw małych rolników posiadało zaledwie 15 proc. ziemi. Już te fakty dysproporcje świadczą dobitnie o tym, w jakim stanie znajdowało się wówczas nasze rolnictwo. Nawozy sztuczne stosowano w znikomych ilościach (7 kg na 1 ha), wszystkich traktorów pracowało zaledwie 1000 sztuk, a fachowa służba rolna liczyła nie więcej niż 2.500 osób. Płony czterech podstawowych zbóż osiągnęły w latach 1934 — 1938 ok. 11,9 q/ha, czyli mniej, niż przeciętne w latach przed II wojną światową.

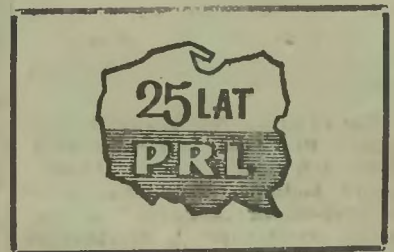
Naturalny charakter gospodarki rolniej, która cechowała pozostałości feudalnych stosunków, wielkie rozdrobnienie gospodarstw, a przy tym — zaleganie na wsi bezrobocie (ok. 5-7 mln. ludzi) — oto obraz polskiego rolnictwa z lat przedwojennych.

Zniszczenia wojenne i kilkuletnia okupacja hitlerowska, dopełniły miary zła. Aby naprawić wielowiekowe zaniedbania i krzywdy, trzeba było podjąć radykalne środki. Podjęta je powstała w roku 1942 Polska Partia Robotnicza. Już w swym programie sformułowała ona koncepcję przyszłej Polski — Polski robotniczo — chłopskiej, wolnej od obszarów, kapitalistów i innego autoramentu wyzyskiwcy. Ona to pierwsza wyznaczyła w swym programie najbardziej żywotne postulaty chłopów, tych, którzy przez wieki całe byli w swej ojczyźnie gniebieni, poniewierani i poniżani: radykalnej reformy rolniej, likwidacji obszarów, jako klasy, przeprowadzenia osadnictwa na Ziemiach Odzy-

skanych, a także utworzenia sieci gospodarstw państwowych, które spieszłyby z pomocą gospodarstwu chłopskiemu i były ośrodkiem postępowych metod gospodarki i kultury rolniej.

Te jak najbardziej słuszne postulaty znalazły usankcjonowanie w historycznym Manifestie Lipcowym PKWN, a następnie w doniosłym dla przyszłości naszego rolnictwa akcie, jakim był ogłoszony przed 25 laty (wrzesień 1944) dekret o reformie rolniej.

Ziściły się marzenia tysięcy bezrolnych chłopów polskich o własnej ziemi. Reformą objęte zostały nieruchomości ziemskie, będące własnością Skarbu Państwa, obywateli hitlerowskich Niemiec, obywateli polskich narodowości niemieckiej, dalej osób skazanych za zdradę stanu i współpracę z okupantem oraz ziemię stanowiącą własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych, jeśli łączny ich obszar przekraczał 100 ha ogólnej powierzchni lub 50 ha użytków rolnych. Ziemię rozdzielono między robotników rolnych, chłopów bezrolnych i małych rolników, a także i średniorolnych, obarczonych liczną rodziną. Maksymalną wielkość tworzonego gospodarstwa chłopskiego ustalono na 5 ha ziemi średniej jakości. Biedota wiejska otrzymała ziemię wolną od długów, za niewielką opłatą 5-12 razy niższą niż przed wojną — rozłożoną na wieloletnie spłaty.



Ogółem z reformy rolniej i osadnictwa skorzystało 1.068 tys. gospodarstw chłopskich, pomiędzy chłopów rozdzielono 6.070 tys. ha ziemi, przy czym znaczna większość otrzymała służbę folwarczą i chłopi bezrolni.

„Polska rewolucja 1944-1945 r., wymierzona swym ostrzem przeciwko kolonializmowi i feudalizmowi” (J.D.)

ciwko wielkim kapitalistom i obszarnikom, przybrała postać i formy odpowiadające specyfice naszego kraju i okresu historycznego. Twórcą nowego porządku rzeczy był robotnik, który ochraniał i uruchamiał fabrykę, nie dopuszczając do niej właściciela, proletariusz rolny i chłop pracujący, który usuwał obszarnika z majątku i dzielił ziemię, oraz ci sami robotnicy i chłop, którzy w żołnierskich mundurach walczyli nad Odrą i Nysą, zdobywali Berlin, a następnie obejmowali poniekąd gospodarstwa i warsztaty pracy, osiedlali się na ziemiach zachodnich i północnych, odradzali ich polskości i więzi z ojczyzną...”)

Od tamtych doniosłych i pamiętnych dni, w życiu wsi polskiej nastąpiły olbrzymie przemiany. Dzięki mądrej, dalekowzrocznej polityce PPR, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rolnictwo w Polsce Ludowej wkro-

czyło na nowe drogi rozwoju. W ciągu minionego ćwierćwiecza zdołaliśmy — wspólnym wysiłkiem wszystkich ludzi pracy, a przede wszystkim mas chłopskich, nadrobić wieloletnie zaniedbania, radykalnie zmienić strukturę społeczną naszej wsi i stworzyć w zakresie gospodarowania ziemią takie warunki, by zapewniały stały wzrost produkcji rolnej i hodowlanej.

Jak już uprzednio wspomniano, w latach międzywojennych nie mieliśmy powodu do dumy ze stanu naszego rolnictwa. Ziemia była źle uprawiana, dysponowaliśmy znikomą ilością fachowej służby rolnej (2.500 osób), traktorów posiadaliśmy zaledwie 1000, a w stosowaniu nawozów sztucznych pozostawaliśmy daleko w tyle za innymi krajami (7 kg na ha). Dziś zużycie nawozów sztucznych w naszym składniku wynosiło 120 kg na 1 ha. W roku ub. płony 4 zbóż wyniosły 21,4 q z ha. Traktorów pracuje w naszym rolnictwie 180 tysięcy, w służbie rolnej zatrudnionych jest ok. 35 tys. osób. Pod względem produkcji zbóż zajmujemy 3 miejsce w Europie (bez ZSRR) i 8 w świecie. Produkujemy obecnie blisko 50 mln ton ziemiaków (drugie miejsce w tabeli światowej producentów), 15 mln ton buraków cukrowych (trzęście miejsce w świecie). Jesteśmy również krajem o stosunkowo wysoko rozwiniętej hodowli zwierząt gospodarskich, a zwłaszcza trzody chlewnej. Pod tym względem zajmujemy 6 miejsce w świecie. Warto także zaznaczyć, iż kraj nasz jest jednym z poważniejszych w świecie producentów mleka (14 mld litrów — 5 miejsce w tabeli światowej) oraz poważnym producentem i eksporterem jaj (6,3 mld sztuk — 10 miejsce w świecie).

Przytoczyliśmy zaledwie kilka cyfr porównawczych, ale one wystarczają do pokazania drogi, jaką przebyło nasze rolnictwo w okresie ostatnich 25-lecia. Drogi trudnej i uciążliwej, ale obfitującej w poważne efekty, której celem ostatecznym jest wszechstronne unowocześnienie i rozwiniecie tej gałęzi naszej gospodarki narodowej.

*) Norbert Kolomejczyk: Reforma rolna, nacjonalizacja przez myśl — fundamenty naszej rewolucji. „Nowe Drogi” nr 7 (242) 69.

ŻYCIE LUDZKIE NA... DWOCH KOŁKACH

W związku z obchodzoną w roku bieżącym jubileuszem 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża warto przypomnieć jeden z kierunków działalności tej humanitarnej organizacji w latach 1945-51 na terenie naszego miasta i powiatu: niesienie pomocy przez Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe PCK.

Zadanie to orzerałato niejednokrotnie możliwości organizatorów, gdyż w latach powojennych dawał się dotkliwie odczuć brak fachowej personelu służby zdrowia, jak również odpowiednich środków transportowych. Pierwszych ratowników zwerbowano spośród kadry przedwojennej ochotniczego ratunkowego, a częściowo spośród młodych ochotników, których „na gorączkę” szkolono.

Mimo, że praca ta wymagała od ratowników wielu wyrzeczeń (bo dyżurowano również w niedziele i święta, w dzień i w nocy), samodzielnego i pomysłowości (edyt brakowało sprzętu ratowniczego, a nawet odpowiednich materiałów opatrunkowych), zebrali się spora gromada ratowników, którzy oddali swe siły w służbie człowieka. Chociaż pierwszą karetką pogotowia ratunkowego stanowił wózek skonstruowany pomysłowo z

podwozia dwukołowego wozu i noszy, a siłę pociągającą stanowili sami ratownicy, uratowano tymi prymitywnymi środkami niejedno życie. W cięższych wypadkach udzielano pomocy w miejscu wypadku lub w ambulatorium, które wówczas PCK posiadało, a w cięższych wypadkach przewożono rannych i chorych do szpitala.

Prymitywna karetką z trudem mogła sprostować potrzebom miasta, nie mogła sprostować potrzebom powiatu, zwłaszcza tak rozległego, jak cieszyński. Postanowiono więc zrekonstruować karetkę ze starych porozbitanych samochodów. By w ten sposób zaspokoić wzrastającą potrzebę.

Do pierwszych konstruktorów karetek należał niezłazny już kierowca i ratownik Robert Kuś z Cieszyńska i instruktor Leon Matloch z Ustronia.

Ratownicy przeżyli wiele dramatycznych chwil, gdyż „złotki” samochodów odmawiały posłuszeństwa, również wtedy, kiedy minutę decydowały o życiu człowieka.

Tudno sobie dziś wyobrazić, że jeszcze tak niedawno życie ludzkie zależało od sprawności dwóch kół i ofiarności kilku ratowników.

Anna WIEŻIK



Polityka i ekonomia

O PROBLEMIE NIEMIECKIM — W. Goniata. Jest to wybór przemówień i artykułów i sekretarza KC PZPR z lat 1943-1948 dotyczących problemu niemieckiego. Pierwsza grupa spraw, wokół których skupia się uwaga autora, to analiza źródeł i metod faszyzmu hitlerowskiego, zbrodni dokonanych na narodzie polskim, a równocześnie sformułowanie programu walki z okupantem hitlerowskim o scalenie narodowe Polski. Druga grupa spraw — to stosunki polsko-niemieckie i ich rozwój po II wojnie światowej. Kłw, cena zł 20.

EKSPOZT A WZROST GOSPODARSTWA — W. Grabski. Studium z problematyki wzrostu gospodarczego krajów kapitalistycznych, ze specjalnym uwzględnieniem rozwoju gospodarczego Niemiec zachodnich. Na przykładzie NRF autor analizuje wpływ eksportu na wzrost gospodarczy, rozpatruje ten problem w dwóch as-

pektach. Omawia również pozycję NRF na najważniejszych rynkach eksportowych, PWE, cena zł 28.

MIEDZY BERLINEM A BONN — E. Guz. Operując się na bogatym materiale faktycznym, autor, długoletni korespondent PAP w NRF, przedstawia formę kontaktów między dwoma państwami niemieckimi, wysiłki NRD zmierzające w kierunku normalizacji stosunków z NRF oraz bońską negatywną politykę w tym zakresie. Kłw, cena zł 20.

REPUBLIKA FEDERALNA — Scena i kuliszy — H. Kasyanowicz. Jest to zarys historii Niemiec zachodnich od Adenauera do Kieslingera w formie eseju. Autor nie ogranicza się do ukazania faktów z tej historii, ale stara się również naświetlić kulisy wielu spraw i wydarzeń, które miały decydujący wpływ na ukształtowanie się oblicza dzisiejszej NRF. Czytelnik, cena zł 20.

czym inaczej ono powinno wyglądać w odniesieniu do dzieci młodszych, a inaczej do dzieci starszych. Po prostu dostosowane do różnych psychik i różnej wrażliwości wyobraźniowej.

WYCIECZKI Z KOMENTARZEM

Oczywisty cel wycieczek to — relaks, odpoczynek. Ale nigdy biermy. Młodzi ludzie właśnie na tle krajoznawstwa winni zapoznawać się z historią regionu, z przyrodą, z tradycjami ludowymi, z całym kompleksem spraw, tworzących niepowtarzalną urodę takich wypraw. Przecież nigdzie nie powiedziano, że nie można spotkać się z „ciekawym człowiekiem” na szlaku wędrówki, mającej naturalne tło do milej pogawędki. Jakże to wspaniała okazja do nauczania dzieci państwa i słuchania, do rozbudzania społecznych i patriotycznych pasji i zainteresowań. Oczywiście trzeba działać tak, aby nie nudzić, nie uszczywniać programu wyjeżdżającym, a traktować rzecz całą jako przygodę (czasem dobrze wyreżysorowaną).

To wymaga oczywiście nie tylko głębokiego zaangażowania, wyuczania sytuacji, znajomości regionu, ale także sporej dozy cierpliwości. Spotykam dzieci, które były po kilka razy na Śląsku Cieszyńskim na koloniach, ale nie potrafiły mi nic lub prawie nie powiedzieć o tym skrawku ziemi polskiej. To sprawiło nie tylko brak przewodników, ale także schematyzm kolonijnej działalności.

WYKORZYSTAĆ SŁOŃCE

Niektórzy kierownicy kolonii wykonują plan na czysto, ale czasem niezgodnie z prawami życia. A lubi pisać, że „faj”, i tak, wtedy, kiedy zaplanowano pójście do kina, na przekór Wschodniemu światu wspaniałe słońce. Czasem zmienia się wtedy plan, ale czasem, dla zasady, nie odstępuje się od niego. A tymczasem wydaje się, że w naszym, cieszyńskim, nieco zaplakanym klimacie należy wykorzystywać do maksimum każdą chwilę na rzecz słońca. Pod jego żywiołymi promieniami maleją troski, białaśnawość, życie staje się radością.

POCHWAŁA KOBIECEJ DBAŁOŚCI

Na koniec chciałbym złożyć głęboki ukłon pod adresem pań. Wszakże tam, gdzie „rządziły” kobiety, był nie tylko wzorowy ład, bo ten panował na wszystkich polach kolonii, ale „coś” co trudno określić jednym słowem. To więcej niż klimat, atmosfera: to jakaś kobieca, gospodarska dbałość o kolonię. Kierowniczka kolonii dzieci pracowników WRN w Katowicach ob. Urszula Dombek, sprawująca rządy na kolonii w Górkach Wielkich, umie wystarać się o wszystko, co tylko dzieciom potrzeba. Podobnie radzi sobie Wanda Marcinak z dziećmi z kopalni „Andaluzja”, odpoczywającym w surowym, jeszcze budynku Technikum Gastronomicznego i Hotelarskiego w Wilie, mimo, że z zawodu jest nie tylko „gospodynią domową”, ale i biologiem. I wreszcie, kiedy na koniec naszej kolonijnej wyprawy odwiedziłam zgrupowanie dzieci Przedsiębiorstwa Kopalni Rud Nieżelaznych a Gliwie w Pastwiskach musielismy stwierdzić, że Franciszka Janota, kierowniczka zarówno kolonii, jak i szkoły, w której ta kolonia się znajduje, dobrze sobie radzi, mimo, że młodzi ludzie z personelu pomocniczego, w odcosnionych wypadkach, nie zawsze reprezentują ten sam punkt widzenia na sprawy wychowawcze. Ale bywa i tak...

Nasz objazd dobiegł końca. Możemy stwierdzić — a wyrażam sąd całej grupy — że prawie sześć tysięcy dzieci, odpoczywających w każdym turnusie na naszym terenie — dobrze spędza czas na zabawie, pracy społecznej, że uczy się trudnej sztuki słuchania, wspólne go działania, pomnażając nie tylko siły i zdrowie, ale także walory serca i umysłu.

Na kolonijnym szlaku

WŁADYSŁAW MOST

KOTLETY I RODZICE

Niemal na każdej kolonii spotykaliśmy się z narzekaniami na... rodziców. Oczywiście nie na wszystkich. Ale jest sporo takich, którzy przywożą dla swoich maleństw całe masy jedzenia, aby, Boże chroń, nie schudły na kolonii.

— Po takim zmasowanym najazdzie rodziców mamy prawie zawsze kłopoty z oprowadzeniem chorób przewodu pokarmowego — stwierdzali nasi rozmówcy.

A przecież przekonaliśmy się, że nawet tam, gdzie stawka jest 18-złotowa, dzieci otrzymują dostateczną ilość jedzenia i nie trzeba ich „dokarmiać”.

„CIEKAWI LUDZIE” I NIECIEKAWIE ODWIEDZINY

Jest jeszcze inna sprawa, która wymaga uregulowania. To sprawa tzw. prelegentów i „ciekawych ludzi”. Z tymi prelegentami jest różnie. Czasem zjawiają się jak huragan, pokazują „burnage”, odstawiają swoją gadkę i znikają po zainkasowaniu nie zawsze niskiego honorarium. Również dobor „ciekawych ludzi” jest dość przypadkowy. Może należałoby w przyszłości po prostu wytypować tych ludzi w oparciu nie tylko o ich takie czy inne zasługi, ale uwzględniając przy tym i umiejętności przemawiania do dzieci? W każdym razie potrzebny jest prawie zawsze jakiś wstęp, jakiś wprowadzenie, przy-



O BJEZDZAJAC — w ramach inspekcji Powiatowej Komisji Wczasowej — ośrodek kolonijny naszego powiatu, doszedłem do przekonania, że trudno mówić o udanych wczasach, gdy deszcz leje i nie nie wskazuje na to, że — „jutro będzie lepiej”. Toteż słuszna wydawała mi się uwaga kierowniczki kolonii, mieszczącej się w pięknej szkole w Ustroniu-Polanie, ob. Owczarzewo, gdy stwierdzała, że: „prawdziwy egzamin sprawności składa zespół kierowniczy kolonii podczas... niepogody”. A właśnie w dniu naszego przybycia do Dobki, Ustronia, Wisły, Brennej, Ochab i Skoczowa, a także Pastwisk la! — niemal bez przerwy — deszcz. Interesująca więc rzecz było prześledzić jak w czas słońca spędzają czas kolonijni, czy się nie nudzą, jak walczą z nudą wychowawcy?

Pół biedy jeszcze, gdy pomieszczenie kolonijne jest widne, obszerne, wygodne; gorzej, gdy — tak jak np. w Dobce — kolonia dla dzieci pracowników Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach — przysta z pomieszczeń, nie nadających się na ten cel. Wszak trzeba się liczyć, że słońca nigdy nie jest w naszym klimacie zbyt wiele i należy opracowywać plan zajęć w budynku, w którym mieści się kolonia.

Jak sobie radzi kierownictwo w tej sytuacji? O to pytał m. in. inspektorzy: Topiarz, Siwiński i Strzyżek, uzyskując zazwyczaj stereotypową odpowiedź. Plan działania uwzględnia gry, zabawy, zajęcia kulturalne i oświatowe, a nadto krajoznawstwo, turystykę i czynny społecznie użyteczne. Ale można wykonać plan na „sto dwa”, a jednak nie spełni się przy tym tych warunków, które sprawiła, że dzieci wyjeżdżają z kolonii zadowolone, zdrowe, pełne zapału do pracy, z zapasem wiedzy o regionie, w którym przebywały.

KLIMAT — RZECZ NAJWAŻNIEJSZA

Najważniejszą rzeczą na kolonii jest chyba atmosfera, która czasem wygodnie, czasem nieprzyjemnie wychowawca może zepsuć, nieważąc pracę innych. Takie sytuacje są niezwykle rzadkie, ale są. Dlatego na wychowawców dobierani być muszą ludzie z zacięciem wychowawczym.

Zdecydowana większość odwiedzanych przez nas placówek kolonijnych miała ten właściwy klimat kolonijny. Doświadczeni członkowie Komisji już na pierwszy rzut oka mogli ocenić sytuację. Nie trzeba było wywiadów z dziećmi, rozmów z kierownictwem i wychowawcami. Protokół spisany na miejscu miał raczej charakter formalny.

Antoni Pilawa, kierownik kolonii Kaletniańskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych zna swoją pracę od osiemnastu lat. Lubli dzieci, rozumie ich potrzeby, dba o zdrowie swoich podopiecznych, ale umie też zadbać o dyscyplinę.

— Tej musimy uczyć naszą młodzież na wczasach, nigdy nie ma jej za wiele — stwierdza w rozmowie z nami.

W zajęciach — bardzo rozmaitych — uwzględnia się tak znajomość regionu i jego ludzi, jak i znajomość przyrody. Młodzież, mieszkająca w wygodnych warunkach w Technikum Mechaniczno-Kuźniczym w Ustroniu ma nadto za zadanie odkrywanie nieznanych ścieżek partyzanckich, zbieranie podań i legend, wreszcie wykonywanie — podobnie jak i inne kolonie — czynów społecznych na rzecz miejscowości.

Podobny program ma kolonia Politechniki ze Szczecina, mieszcząca się w Internacie ustroniskiego Technikum, prowadząca stałą wymianę kolonijną z ustroniską Kuźnią.

Na VI DKB

JAK TO ONGIŚ w górach bywało...

BARBARA POŁOCHOWA

(DOKOŃCZENIE)

WDOKUMENCIE zamieszczonym w poprzednim numerze, charakterystycznym i typowym jest wymienianie wszystkich posiadanych w gospodarstwie przedmiotów metalowych, narzędzi, naczyń itp. Były to, poza budynkami i inwentarzem żywym, jedyny wartościowe przedmioty, jakie gospodarstwo posiadało. Żelazo było w cenie, trzeba je było nabyć za gotówkę lub płacić za wyroby żelazne u wiejskiego kowala, a w wypadku miedzianych kotłów, niezbędnych do warzenia wody nad otwartym ogniskiem na „nolepie” — nabywać je od wędrownych cyganów. Dlatego, każdy z dokumentów wiejskich wymienia skrupulatnie wszystko, co w danym gospodarstwie znajduje się z metalu.

W akcie sprzedaży gospodarstwa Kukułczaków przedmiotów tych jest niewiele, co również świadczy o tym, że było ono ubogie. Zapisów o sprzętach domowych, odzieży itp. nie prowadzono, gdyż były to przedmioty, które każdy z górali wytwarzał we własnym zakresie lub z pomocą społeczności sąsiedzkiej, były to przedmioty skromne i najprostsze, stąd nie przewidywano do nich zbyt wielkiej wagi. W niektórych dokumentach wymieniane są natomiast przedmioty wytwarzane wprawdzie także z metalu, powołując się na ich wartość, jak drzewo i kamień, niemniej wymagające już obróbki fachowej, a więc odpłatnej nabywania poza własnym gospodarstwem. Są to najczęściej żarna, beczka na kapustę, wielkie elektryczne zasobowe na ziarno (tzw. „sztrychy”) itp.

Zauważyć należy także, że chociaż akt kupna sporządzony jest w r. 1849, a więc już po uwłaszczeniu chłopów, które w Austrii nastąpiło w r. 1848, zachowane są w nim wszystkie dawne warunki i formuły dotyczące umów feudalnych. Przegląd wykonawczy o uwłaszczeniu nie od razu dotarł „w teren”, do czasu „uregulowania” tych spraw — zgodnie zresztą z zapowiedzią ówczesnego dyrektora Komory Cieszyńskiej Kalechberga — obowiązywały dotychczasowe, dawne warunki i zwyczaje.

Zmiana nastąpiła jednak względnie szybko, co dobrze świadczy o operatywności ówczesnych władz. W jednym z następnych dokumentów, sporządzonym w niecały rok po poprzednim (3. I. 1850 r. „Kupne ujednol.” dla Michała Skurzoka z nr 50) nie ma już wzmianki o „miłościwej Zwierzchności” feudalnej ani o powinnościach roboczych względem niej, a obowiązujące podatki poleca się odrozdziwić do kasy cesarskiej w Cieszynie.

Dla dziedzica gospodarstwa warunki przejęcia zagrody ojcowskiej nie są jednak w tym

wypadku lepsze: poza spłatą długów ojca względem kasy państwowej i względem osób prywatnych, syn ma mu wypłacić na rękę niebagatelną kwotę 83 srebrnych reńskich i zapewnić rodzicom zyczącą wymowę: 1/4 pługów, mieszkanie z opalem i światłem, utrzymanie dla nich 2 sztuk bydła i jednej świni.

Gospodarstwo Skurzoków było zapewne większe i zasobniejsze od poprzedniego, dom mieszkalny posiadał izbę, sieni, dwie komory i piwnicę. Obszar gruntowy nie jest podany, akt odwołuje się do zapisów w księdze gruntowej. Najdokładniejszy warunkiem, jaki w tym wypadku ojciec postawił synowi, było zastrzeżenie dla siebie własności narzędzi i budynków gospodarczych (chlewa i stodoły), a odstąpienie synowi jedynie ziemi i budynku mieszkalnego. Chodziło zapewne o gospodarstwo uzależnienie syna od siebie, o konieczność uzyskiwania przez niego każdorazowej zgody ojca na używanie narzędzi i pomieszczeń; umożliwiało to tym samym zasadniczy wpływ ojca na tok pracy produkcyjnej gospodarstwa.

Nietrudno się domyślić, jakie konflikty w przyszłości mogło powodować takie postawienie sprawy; jest to typowy przykład uzależnienia ekonomicznego młodych od starych, tak charakterystycznego dla kultury wiejskiej. Ze w wymienionym wypadku właśnie o to chodziło, świadczy dodatkowo fakt, że obejmujący gospodarstwo był najmłodszym dzieckiem w rodzinie, a więc decyzja ojca nie była spowodowana ewent. troską o zabezpieczenie interesów pozostałych dzieci.

Na szczęście, warunki podane przez Skurzoka-ojca są obustronnie wyjątkowym, w innych dokumentach nie spotykamy; młody gospodarz na ogół „dobrowolnie” cenił sobie rady i doświadczenie rodziców, jako „ryszak” jednej z wielu nauk gospodarowania, a obowiązek poznanowania ich egzekwowany był surowo przez opinię społeczności wiejskiej.

A może młody Skurzok był człowiekiem lekkomyślnym i odciec zmuszony był w ten nietypowy sposób zapewnić sobie wpływ na dalsze sprawne funkcjonowanie gospodarstwa, które ich wszystkich żywiło? Trudno dzisiaj tego dociec.

Wymienione „Kupne ujednol.” Skurzoków jest jednak przykładem, że w dokumentach można doczytać się także spraw obyczajowych, całego złożonego kontekstu trudnych spraw ludzkich. Teksty archiwalne, traktowane jako źródło przekazów etnograficznych, zawierają wiele cennych wiadomości o trybie życia naszych przodków.

„Olza” w rzędzie najlepszych



Znaczny sukces na Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych, jaki odbywał się w Rzeszowie z udziałem kilkunastu zespołów z różnych krajów świata, dla uczczenia 25-lecia PRL odniósł Zespół Taneczny ZG PZKO „Olza” z Cieszyńskiego Cieszyńska, zdobywając pierwsze miejsce obok „Krakusa” z Belgii i „Krakowiaka” z USA.

Zespołom tym wręczone zostały specjalne nagrody, ufundowane przez wicepreziera PRL, Piotra Jaroszewicza i Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.

Obok „Olzy” w Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych wziął również udział chór żeński trzynickiego „Hutnika”.

Fot.: Władysław Wojnar

Wystawa obrazów Józefa Siejny

W ramach wymiany kulturalnej pomiędzy poszczególnymi miastami i środowiskami śląskimi, zorganizowana została ostatnio w „Gwarku” w Jaszcówcu wystawa obrazów Józefa Siejny, lekarza z Rybnika, a zarazem członka Związku Polskich Artystów Plastyków. Na wystawie, która odbywała się pod hasłem 25-lecia PRL, składa się 16 obrazów stanowiących cykl zatytułowany „Ślaskiem bojowym 56 pułku piechoty Krotoszyń”.

Józef Siejna wystawiał swoje prace w Waszyngtonie, Moskwie, Leningradzie, kilkakrotnie w Warszawie, w wielu miastach wojewódzkich, jak np. w Opolu, Bydgoszczy, Kielcach, Katowicach, zdobywał nagrody między innymi otrzymał I nagrodę na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Lekarzy w Waszyngtonie

w 1968 roku, III nagrodę na Wystawie Sztuki Lekarzy w Warszawie w 1967, w bieżącym roku na tej samej wystawie przyznano mu I nagrodę za grafikę.

Wystawa w „Gwarku” została należycie rozreklamowana wśród przebywających w Jaszcówcu wczasowiczów i cieszy się sporą frekwencją. (g)

Na zdjęciu: Na otwarciu wystawy przybyli: przewodniczący Prez. MRN w Ustroniu Włodzimierz Gólkowski, przedstawiciel gospodarza „Gwarka” — kopalni „Mysłowice” z dyrektorem kopalni i sekretarzem KZ PZPR na czele, kierownicy domów wczasowych w Jaszcówcu. Całą imprezę sprawnie i z humorem zawiądywał kierownik „Gwarka” Oswald Szczurek.



Fot. U. GARBIEŃ

Ekspozycja, którą warto obejrzeć

PIENIĄDZ dokumentem historycznym

WŁADYSŁAW SACHA

HISTORIA CIESZYŃSKIEGO mincerstwa dowodzi: samodzielności życia politycznego i gospodarczego byłego księstwa. Już najstarszy z synów Władysława Opolskiego, Mieszko I, po podziale księstwa Opolskiego na dzielnice, założył w Cieszynie mennicę, w której do roku 1438, książęta bili własną monetę. Totem miasto odkupiło prawo bicia monety od Eufemii — wdowy po Bolesławie I Cieszyńskim i przez 60 lat czerpało z tego poważne dochody.

Rozporządzeniem cesarza króla Władysława, Kazimierz II Cieszyński przjął w roku 1498 znowu od miasta prawo bicia monety. Ale obniżała się wartość kruszcza w monecie, nadchodzili skargi na złą jakość, które były jedną z przyczyn cesarskiego werdyktu o zmniejszeniu mennicy w roku 1546.

Za panowania Adama Wacława w 1559 roku, ukazując się emisja trojaków i groszy o składzie kruszcza opartym na stopie rolniczej, z napisem: „benedictio domini divites facit”. Trojaki wzorowano na trojakach gdańskich Zygmunta Augusta, grosze na groszach pruskich Alberta, (er-

nary koronne Zygmunta Staroego posłużyły jako wzór do trzeciąków. Kopowano polskie wzory tak duże, że puszczone w obiegi halerze (denarki) nosiły wizerunek cieszyńskiego orla z literą „S” na piersiach mimo, że cieszyński książę nie był lennikiem Korony Polskiej.

Rośnie i zamożność Księstwa. Dostrzegła to cesarz, wydając ponownie na... zamknięcia mennicy w roku 1571. W dwadzieścia lat później księżna Katarzyna Sydonia omija cesarski nakaz i wznowia działalność mennicy. Sprawdza z Olkusa Kaspra Rietkera i bije monetę aż do roku 1655. Ołbrzymia masa produkowanych pieniędzy obliczona 1,2 nie tylko na nasycenie potrzeb maleńkiego księstwa. Był to także towar eksportowy.

Należy dodać, że Księstwo Cieszyńskie było jedynym, gdzie działały aż dwie mennice — w Cieszynie i Skoczowie (od 1613 roku).

Monety cieszyńskich i skoczowskich mincerzy oglądać możemy na wystawie numizmatycznej, 701... nizowanej w Muzeum, przez Polskie Towarzystwo Archeologiczne.

Władysław Sacha

ZAPISKI



MIĘDZYNARODOWE
SEMINARIUM TANECZNE

SZTUKA WYSTUKANA
NA MASZYNIE

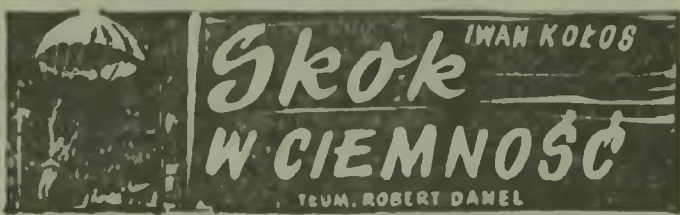
Przeplętkę w swej formie i ujęciu prace Heleny TERSARCKOWEJ, wystawiane niedawno w salce wystawowej Domu Kultury, wywołały znaczne zainteresowanie wśród wczasowiczów z całego kraju, przebywających na odpoczynku w Krynicy Morskiej.

Stała ekspozycja tych oryginalnych „grafików” śledzą wczasowiczów i turystów nie tylko z samej Krynicy, ale także z okolicznych miejscowości wczasowych, oraz młodzież, przebywającą na kolonjach i obozach. (x)

Z WIEJSKIEJ SCENY
DO ZAKOPANEGO

Już trzecią sztukę wystawili w br. amatorzy z zespołu świetlicowego w Dębówcu. Po „Intrydze i miłości” i „Krewniaku z Ameryki” zespół przedstawił regionalną sztukę cieszyńską „Pan wojtowa” Franciszka Szusielka, z którą występował m. in. w Konfakowie i cieszyńskim Szpitalu Przeciwnieżdżym, a niedawno wyjechał do Zakopanego. (cz.)

3



— No, właśnie. Od dłuższego czasu dostarczamy powstańcom przy pomocy samolotów lekarstwa, broń, żywność, ale nie wiemy właściwie, gdzie się to wszystko podziewa. Dostajecie więc — dowódca wstał, wstałem i ja — odpowiedzialne zadanie: polecieć do Warszawy, wyładować wśród powstańców, zorganizować obserwację ucieczki przeciwnika, zorientować się w liczebności wojsk i sile ognia hitlerowców w Warszawie i przekazać nam te wszystkie dane drogą radiową. Niezależnie od tego, skontaktujecie się z dowództwem Armii Ludowej i przekażecie nam, jakie powstanie mają potrzeby. Weźcie z sobą swojego radiotelegrafistę. Jasne?

— Jasno, towarzyszu dowódcu.
— Do dzieła więc!
Dokonałem pamiętam ostatnie minuty przed odlotem. Wieścił był kadzawczy młoty — ciepły, bezwietrzny. Słuchaliśmy ostatnich wiadomości, gdy podjechaliśmy pod dom na „emce” pułkownik Aleksander Wasyljewicz Bielow, nasz stary znajomy, który ekwipował nas i wyprowadził w niejedną niebezpieczną drogę.

Był idealnie opancerzony, niezbyt rozmowny i tylko opowiadane z nacągą wesołości kawały świadczyły o wewnętrznym niepokoju. Zawsze mi się wydawało, że pułkownik młody od nas samych przeżywa nasze zmartwienia, nasze radości i smutki, które towarzyszyły nam, jego podwładnym, w trudnych chwilach.

Już po ostatecznym sprawdzeniu i broni, i odzieży, i worków z rzeczami i zabranych dokumentów, siedzieliśmy długo w moim pokoju, rozmawiali o warszawskim powstaniu, o dalszych losach Polski. Słuchaliśmy uważnie i staraliśmy się zapamiętać każde słowo pułkownika.

W pamięci w dziwny sposób przemieszały się fakty ważne, lecz napół zatarte przez czas, z faktami nie tak znów istotnymi, które zachowywały wszelkie po dziś pełną wyrazistość. Oto stójmy w ciemnościach kół samolotu, oto podaje mi rękę i przedstawia się jako podporucznik pilot Liaszenko, oto coś krzyczy pułkownik Bielow, ale głos jego ginie w workocie ryczących na pełnych obrotach silników. Pułkownik wypycha mi na siłę swoje skórzane, podszyte futerkiem rękawiczki.

4

Chyba cała ekipa eskadry lekkich bombowców wysypała się owej pamiętnej sierniowej nocy na pole, by nas odprowadzić. Ja i Steńko, mój radiotelegrafista, uśmiechamy się do nich: widzicie, to mi zadanie! Omackiem odnajduje i ścisłami czyjeś przyjacielskie dłonie. Twarzy nie można rozpoznać. Rozblyskują tylko ogniki papierosów...

Oto stał przede mną Dymitr Steńko. Nie podaje mi ręki. Wstrzymując się z pożegnaniem i ja. Przecież za godzinę-dwie się spotkamy.

— No, to na razie! — mówi i kieruje się do swojego samolotu.

„A może należało, mimo wszystko, uściśnić Dymitrowi rękę? — myślę, zadecyduję się z bytną starannością w kabinie za pilotem — Kto wie?...”

Silnik ryknął z taką siłą, że zatrzęsło się nie tylko skromne, jakby zabawkowe pociągi naszego „PO-2”; zadziła, wydawało się, cała noc.

W pobliżu Pragi okazaliśmy nasz „paszport” — zieloną, rozpoznawczą rękietę — i gwałtownie obniżyliśmy wysokość, rozlatując Wisłę lotem koszącym. Niemcy wymacali nas natychmiast ustawionymi nad rzeką reflektorami. Otworzyli ogień. W huku silników — nasze samoloty leciały koło siebie — dały się słyszeć częste wybuchy pocisków. Świecą kule krealny w purpurowej mgłę kolorowa mozaika kropek, odbijająca się na powierzchni bliskiej rzeki. Pociski świetne leciały na snotkach naszym samolotom, te z tyłu wyraźnie nie nadążały, te z przodu błyszczały jednak, w młarę zbliżania się, coraz łaskrawiej i było nieprzyjemnie obserwować, jak mkną tuż koło śmieciście cienkiej „skóry” naszych „kaczuszek”. Robiło się z każdą minutą bardziej gorąco — Niemcy prowadzili ogień przeciwlotniczy ze wszystkich warszawskich dzielnic.

Tylko centrum miasta milczało, wydawało się z góry głęboka, czarna obramowana wieńcem artyleryjskich wybuchów jama. Lecz średnica jamy, jak zauważyłem, nie była zbyt wielka...

Zapomniałem o zenitówkach; teraz najważniejsze — to skoczyć nie do Niemców, lecz między powstańcami. No, podporuczniku Liaszenko, nie marudź!

Pilot podniósł rękę. To znak dla mnie!.. Walcząc z naporem zwirowanego wiatru, wgramoliłem się na płas, wyżejając wszystkie siły, żeby się nie ześliznąć. W dole migotały gdzieś plomienie. Zajęte przez powstańców dzielnice były zasnuwane gęstymi kłębami dymu. Kontury wyraźnie rysujące się ulic, dzielnic, placów — zlewały się teraz w jeden obraz z utrwaloną w pamięci mapą Warszawy. To, wydaje się, Most Poniatowskiego, a tamto zapewne Marszałkowska. Ostatnia minuta... Nie wiadomo właściwie po co, ryzykując upadek, zdejmuję rękawiczki pułkownika wręczam je pilotowi. Znajdujemy się ciągle jeszcze nad Niemcami, Zerkam na zegarek: 3.10. Liaszenko wyłączył silnik, wyraźnie słychać wiatr, wystrzasy... Bli-

5

żej... Niżej... Gdzie Dymitr? Zmuszam się, by patrzeć w dół... Pilot Liaszenko!.. Dlaczego zwleka?

W tej samej sekundzie, gdy ziemia zbliżyła się na niewiarygodnie małą odległość, kiedy raz po raz migają pod nami szkielety domów, zahaczające nieomal o podwozie, Liaszenko machnął energicznie ręką: „skacz!”

Wspominałem potem często ten lot i skok, ale do dziś nie mogę się oprzeć wrażeniu, iż spadochron stworzył się w tej samej chwili, gdy wyładowałem — z tak fantastycznie małej wysokości — wyskoczyłem z samolotu.

Pamiętam ostre zapach spaliny, kamienne ruiny domów, piki dźwigarów, strzaskane wiązania dachów. Od silnego uderzenia pociemniało w oczach...

Kiedy zaczęłam odzyskiwać przytomność, ze smutkiem, niby ktoś postronny, uzmysłowilem sobie, że żyję. Prawą, osłabioną ręką powiodłem po głowie, po twarzy, obmacałem pierś. Lewa ręka po samo ramię rozpalona, cieżka, była nieruchoma. Spróbowałem zgnać nogi: były jakby z drewna, mimo wszystko jednak nie odmówiły posłuszeństwa. Wokół — nieprzeziębła mgła, pobyskują jakieś niewyraźne iskiereki. Kręciło się w głowie, mdliło. Czyżbym oślepił?

„Towolli wracali słuch i wzrok. Leżałem na kupie gruzu. Skądś z dołu szczyt się duszący dym. Zaczęłam się denerwować do tego stopnia, że trzęsąc się ręką ledwo mogłem sięgnąć do finki... Spokojniej, spokojniej! No właśnie, nareszcie! Upodał dał się słyszeć szelest osypującego się żwiru. Wyrzuciłem finkę i schwyciłem za granaty u pasa... Cicho...

Odczekawszy chwilę, odpinam sprzączki pasów na piersi, ściągając z lewego ramienia szklownic. Pistolet na miejscu... Doskonale!

Znowu dał się słyszeć szelest. W dymie, w którym niewyraźnie majaczyły pogięte dźwigary, poczęłam rozróżniać jakieś cienie. W twarz uderzył snop reflektorowego światła. W pobliżu głośno zatrzęszczały karabiny i pistolety maszynowe. Światło prześliznęło się i zgasło, strzelanina ucichła. Minęła minuta ciszy. Znowu! Znowu ten sam szelest żwiru. Głuch, niewyraźnie rozległo się zrucone przez koros zdanie.

Zbliżał się jacyś ludzkie. Coś zadzwieczało, znowu posypała się tłuczona cegła. Spadała gdzieś w dół, jakby w przepaść, i budziła głuche echo. Gdzie jestem? Czyżby gdzieś wysoko nad ziemią? Wytrząsaliśmy oczy tak mocno, że od nadmiernego wysiłku aż się zadrżały.

W odległości jakichś dziesięciu kroków ode mnie zapaliła się zapalka. Podniesione głosy... Głośno szcękajął odbezpieczony pistolet.

Tutaj, Stefek, tul... Patrz — spadochron!

Kamień spadł mi z serca — to Polacy.

— Kim jesteście? — powiedziałem z trudem, nie poznając własnego głosu.

(c. d. n.)

LISTY DO REDAKCJI

KŁOPOTY Z TAKSÓWKAMI

Bedąc przejazdem w Cieszyźnie, zwiedzałam miasto. Jestem nim zachwycona, gdyż posiada zabytki mówiące o latach, w których kształtowało się państwo polskie.

Lecz jako podróżna spotkałam mnie rozczarowanie. Otóż, jak oznajmia tablica na postoju taksówek, ma ich być aż 16. Niestety kursują tylko dwie, więc trzeba na nie bardzo długo czekać. Gdy już się ukażą, jakas taksówka, trudno w nią wsiąść, bo na postoju po prostu gonią i kto pierwszy ten lepszy. Innym razem taksówkarz zatrzymuje się nie na postoju, lecz koło sklepu „gallux”, po drugiej stronie rynku.

Czy tak się powinno dziać? Chyba nie!
GRAZYNA ZMIJEWSKA,
Zabrze

WOLNOĆ TOMKU!

Dnia 20. VII. kierowca samochodu „Fiat” 63-00 SK zaparkował swój wóz na drodze gminnej w Ustroniu za Wapienikiem, naprzeciw Jana Cieślara, uniemożliwiając przejazd innym samochodom. Uszkodziłem z tego powodu swój pojazd, a inni godzinami stali i bezskutecznie trąbili.

Czy tak wolno?
JERZY SZYMCHAK, Ustronie

POPIERAM INICJATYWĘ

W Waszym tygodniku zamieszczono propozycję Heleny Morżo z CEFANY w sprawie ogłoszenia na łamach pisma plebiscytu na wzorowego działacza sportowego. Jest to apel słuszny, gdyż na terenie Cieszyńska o tych społecznikach zapomniano zupełnie, a winę przypisać należy PKKFiT. Popieram słuszną inicjatywę.
Jan Nowakowski

ULICA, KTÓRA WYMAGA REMONTU

Dojście do pracy i z powrotem ulica Waryńskiego w Cieszyźnie jest naprawdę katorgą. Kto nie wierzy — niech się prze spaceruje tą ulicą poczytawszy od „Cieślarki” aż do Mnisztwa. Również przy ulicy Orzeszkowej — boczną Waryńskiego — w czasie opadów tworzy się na drodze bałory, które uniemożliwiają przejeżdżanie.

JERZY WRÓBEL

Kolo lowieckie Haziach zdobywca pucharu

Wielki starym tradycjom myśliwskim cieszący przeprowadził doroczne zawody strzeleckie. Miały one wyznaczyć sprawność i postępek w tej dziedzinie dla uprawiania sportu myśliwskiego dyscyplinie. Zawody przeprowadzono w konkurencyjnym standardzie, z rzutków oraz do makiet rogacza, dzika i zająca.

60 zawodników z wszystkich kół powiatu cieszyńskiego odbyło swe zawody. W pięknej scenie goleszowskiej strzelnicy. Zanożowano generalny szturm młodzieży na pozycje dotąd nie zwyciężonych mistrzów. Najlepiej okazał się Bolesław Golia z Kola Haziach, drugim Adolf Husar z Kola Golezów, a trzecim Jan Dawid z Kola Puńców.

Puchar przechodził Powiatowej Rady Łowieckiej, tym razem na własność, zdobyło Kolo Haziach. Powożnia zdobyło zwycięzcy kolo goleszowskie i Kolo z Puńców, które uplasowały się na drugiej i trzeciej pozycji, z niewielką różnicą punktów.

Zawody urządzone były zgodnie z myśliwskimi tradycjami i mimo niesprzyjającej aury przebiegały sprawnie i daly rzeczywisty sprawdzian umiejętności strzeleckich cieszyńskich myśliwych.

Spółród najlepszych wytypowana zostaje reprezentacja, która na zawodach wojewódzkich w Opolu będzie barw cieszyńskiego towarzysza.

Wl. Gólkowski

UWAGA! PRZERWA W DOSTAWIE WODY

Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Cieszyńska siedziba w Ustroniu

sawiadamia, że w dniu 10. 8. 1969 r. od godz. 7 do godz. 18, z uwagi na prace remontowe

NASTAPI PRZERWA W DOSTAWIE WODY

dla następujących ulic miasta Cieszyńska: ul. ul. Sikorskiego, Dąbrowskiego, B. Prusa, H. Sawickiej, Kasztanowej, Świerczewskiego oraz ul. Sikorskiego do osiedla ZOR, Waryńskiego, Krótkiej, Na Wzgórzu, Nowolki oraz dla całego osiedla ZOR.
115kr

SZACHOWA MISTRZYNI JUNIOREK BAWIŁA W CIESZYŃNIE

CIESZYŃ (x). Na cieszyńskim Ryńku, w ogrodzeniu przed restauracją „Centralna”, przy wielkim zainteresowaniu publiczności, rozegrany został przez szachową mistrzynię Polski juniorek, Irenę Lombisani — seans gry jednocześnie z najlepszymi szachistami Cieszyńska. Był to pierwszy tego typu mecz, rozegrany dotychczas w naszym województwie. Poza rutynowanymi zawodniczkami wzięła w nim również udział, jako najmłodsza szachistka naszego miasta ośmioletnia Kasia Oszełda.

Mecz zakończył się ośmioma zwycięstwami mistrzyni Polski, cztery partie remisowa (z Renatą Sadiok, Marią Łopata, Heleną Sobolą i Sylwią Stuchlik), a jedną przegrała (z Julią Sadiok).

Gospodarzem, a zarazem aranżerem całej imprezy, był z ramienia cieszyńskich szachistów — Józef Matysiak.

SZUKAMY DOKUMENTÓW „BESKIDU ŚLĄSKIEGO”

CIESZYŃ (x). W związku z zbliżającymi się centralnymi uroczystościami, związanymi z obchodem 60-lecia „Beskidu Śląskiego” — Komitet Organizacyjny zwraca się do wszystkich byłych członków „Beskidu Śląskiego” PTT i PTTK o wypożyczenie na okres trwania centralnej wystawy w Cieszyźnie (wrzesień): najstarszych legitymacji członkowskich, odznaczeń i dyplomów osobistych; fotografii z wycieczek letnich i zimowych z podaniem miejsca wycieczki, daty i nazwisk jej uczestników (członków PTT lub PTTK); artykułów z gazet, rękopisów, czasopism, książek, map, plakatów, przewodników, sprawozdań, protokołów, obrazów, szkiców i innych dokumentów i eksponatów, świadczących o najwcześniejszym ruchu turystycznym w naszym terenie. Nadto pożądaną są: krótkie opisy wycieczek, przeżyć i wspomnień własnych lub byłych członków „Beskidu Śląskiego”, które mogłyby być odczytane na uroczystościach wrzesniowych.

Składanie pamłatek i eksponatów, z krótkimi opisami, należy załatwić natychmiast do końca sierpnia w Oddziale PTTK w Cieszyźnie, ul. Mennicza 14.

TRADYCYJNE ZAWODY NA RÓWNYCZ

CIESZYŃ (kb). Tradycyjne zawody kolarskie i przełajowe biegi lekkoatletyczne o „Puchar Równicy”.

Ogłoszenia drobne

DOM wraz z zabudowaniami gospodarczymi, 3 ha pola w Zarzeczcu — sprzedam. Cieszyń, 22 Lipca 1 b m. 16. g-11536

PARCELE ogrodnicze po 700 m kw. w Błogocicach — sprzedam. Kunc — Cieszyń Błogocice 88. g-11533

NOSKOWICZ 407 rok produkcji 1962, stan bardzo dobry — sprzedam. Rudolf Parchański Cieszyń, Górny Chodnik 2. g-11532

KOMPLET części oraz silnik do wykończenia traktorka ogrodniczego — sprzedam. Lasota, Cieszyń 1 Maję 17. g-11531

PASIEK pszczoł — sprzedam. Helena Jarosiewicz Cieszyń, Zamkowa 12. g-11537



SPOR- TOWE REMA- NENTY

cy”, odbędą się dnia 17 bm. Start kolarzy nastąpi o godz. 10.30, natomiast start do biegów przełajowych o godz. 11, obok schroniska na Równicy.

NASI KOLARZE W XVIII OGÓLNOPOLSKIM RAJDZIE

ŁĄCZNA (x) W XVIII Ogólnopolskim Rajdzie Kolarskim na szlakach 25-lecia PRL z metą w Łącznej koło Lublina wzięła udział dziesięcioosobowa ekipa członków Klubu Kolarskiego Oddziału PTTK w Cieszyźnie „Ondraszek” pod kierownictwem małżeństwa Sosnow. W grupie cieszyńskich kolarzy znaleźli się najmłodszy, 15-letni turysta Ludwik Stec i najstarszy uczestnik ekipy 50-letni Antoni Bulcewicz.

Cieszyńscy przejechali, startując z Krakowa, przez szereg zabytkowych miejscowości, zapoznając się jednocześnie z wieloma ośrodkami przemysłowymi, m. in. z Kopalnią Siarki w Tarnobrzegu i Zakładami Azotowymi w Puławach.

Sporo kłopotów — nie tylko zresztą cieszyńskim kolarzom — sprawiały defekty, spowodowane usterkami produkcyjnymi rowerów, wyprodukowanych przez Fabrykę Rowerów w Bydgoszczy. (x)

NAJLEPSI STRZELCY CELMY

CIESZYŃ (—). W strzelaniach nocnych z pmk. zorganizowanych z okazji 25-lecia PRL przez Zarząd Zakładowy LOK przy FME CELMA, drużynowym mistrzem i zdobywcą I miejsca oraz nagrody zespołowej ufundowanej przez Radę Zakładową została reprezentacja TP-31.

W klasyfikacji indywidualnej najlepszym strzelcem został Helmut Dylong z TP-31. Dalsze miejsca zajęli: Adam Bujok, J. Sikora, Władysław Górnik, Stanisław Dobosz, Czesław Kędziur, Adam Dabek, Andrzej Morawiec, Jan Konieczny, Jerzy Dulawa. 10 najlepszych strzelców weźmie udział w zawodach międzyszkolowych miasta.

W strzelaniu uczestniczyli również: dyr. Bronisław Czuma, I sekretarz KZ PZPR Karol Moliniek i przewodniczący Rady Zakładowej Fabryki, tow. Wiesław Gabzdyl.

KUPIĘ domek w Wiśle lub okolicy do 180 tys. zł. Anna Garska, Katowice, ul. „BOKPIL” 34 b. g-11534

RENCISTRA uczciwa do opiekowania się domem w Wiśle potrzebna natychmiast. Oferty proszę składać do Redakcji pod „rencista”. g-11538

TONIECKA Irena zgubiła pieczęć o treści: Sklep nr 43 WSS O Konsum Robotniczy w Cieszyźnie Rynek 3. g-11530

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
W CIESZYŃNIE

zgłasza
ZAGUBIENIE ZEZWOLENIA

na zakup kalki hektograficznej nr R-2221 wydanego dnia 8. 7. 1962 r., przez Miejski Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Wydawnictw w Cieszyźnie. 116kr

SKLEP Z PAMIĄTKAMI „KOGUCIK” Cieszyń, Rynek 15

POLECA TURYSTOM I WYCIĘZ- KOWICZOM

NADTO:

„SPORTOWIEC” sklep nr 42, Cieszyń, ul. Armii Czerwonej 38 zaopatrzy każdego w potrzebny sprzęt sportowo — turystyczny, w stroje kąpielowe, gimnastyczne itp.

„TROJAK”, Cieszyń, Przykopa 2 może się pochwalić świetnymi wyrobami dostarczającymi codziennie przez znane w kraju i za granicą Zakłady Przemysłu Cukierniczego, jak: „Olza”, „Wedel”, „Wawel”, „Hanka” i „Toruń” galanteria czekoladowa, wafle, plerniki toruńskie, pomadki, cukierki, czekolady, bomboniere, duży asortyment papierosów, win, likierów krajowych i zagranicznych.

Zyczymy przyjemnych zakupów we wszystkich sklepach „SPOŁEM” WSS KONSUM ROBOTNICZY W CIESZYŃNIE 112kr

MŁODZIEŻOWY TURNIEJ KOMETKI

CIESZYŃ (pl). Dla uczczenia 25-lecia PRL, Zarząd Pow. ZMS organizuje we wrześniu br. w hali sportowej w Ustroniu turniej kometki. Uczestniczyć w nim mogą chętni obojga pici do lat 30. W turnieju, przeprowadzonym systemem pucharowym, przewidziano: grę pojedynczą mężczyzn, grę kobiet i grę mieszana. O kolejności miejsc decydować będzie ilość odniesionych zwycięstw, różnica setów i małych punktów. Dla zwycięzców organizatorzy przynależą nagrody rzeczowe i dyplomy.

Zgłoszenia udziału w turnieju należy kierować do Zarządu Pow. ZMS w Cieszyźnie, ul. Żwirki i Wigury 2, do dnia 25 bm.

ZWYCIĘZCY Z KOZUBOWEJ

CIESZYŃ (cz). Na górach Kozubowej i Ostrem odbyły się w ub. niedzielę tradycyjne biegi przełajowe i wyścigi kolarskie. Na starcie, oprócz zawodników z CSRS, stanęli także biegacze i kolarze naszego powiatu, którzy w punktacji zespołowej zajęli I miejsce, zdobywając puchar im. Władysława Wójcika. W biegu seniorów (8 km) triumfował Bolko-Kantor, zaś w seniorskich pierwszą była Helena Delong.

Wśród juniorów najlepszym był Jan Bajtek ze Słavoja Cz. Cieszyń, zaś wśród juniorek pierwszą na mecie była Ewa Delong z Cieszyńska.

W biegu kolarskim seniorów najlepszym był Ludwik Hes z Cz. Cieszyńska.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali piękne puchary.

OFERTA DLA KLUBÓW SPORTOWYCH

Kto przystanie go-cartowców?

JUŻ PO RAZ TRZECI ODBYŁY SIĘ W USTRONIU ZAWODY GO-CARTOW O PUCHAR PRZECHODNI PRZEDZIUM MRN. STARTOWALI ZAWODNICY USTRONIA, CIESZYŃA, BIELSKA-BIAŁEJ I CIECHOWIC.

Wprawdzie puchar powędrował do Bielska, jednak rewelacja i faworytem publiczności był 10-letni zawodnik z Cieszyńska N. Czyż. Ustronie oraz Cieszyń wystawili łącznie 10 zawodników, którzy startowali na własnym sprzęcie. Impreza, której organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu. Turystyki i Wypoczynku „Beskid”, zgromadziła na stadionie sportowym tłumy publiczności. Jest to dowód dużego zapotrzebowania widzów na ten rodzaj zawodów sportowych.

Po tych optymistycznych racjach relacjach, nieodparcie nasuwały się smutniejsze refleksje.

Go-carty są bez wątpienia najmłodszą dyscypliną sportową w naszym powiecie. Entuzjastami mini-samochodzików własnym sumptem postarali się o sprzęt, który znowu nie jest taki tani. Trenują intensywnie w uciążliwych warunkach, bowiem nie ma do tej pory wyznaczonych dla nich miejsc. Wiadomo: go-carty, z uwagi na wysokie obroty silników, mocno hałasują, nie można zatem trenować w pobliżu osiedli, zaś wyjazd za miasto jest utrudniony a raczej wręcz niemożliwy, bowiem pojazd taki nie jest dopuszczony do ruchu na drogach publicznych. Woziki na miejsce ćwiczeń trzeba przewozić samochodami, którymi z kolei zawodnicy nie dysponują. Brak jest także instruktorów, a własnej

kierunki pokrywają entuzjastami kochający paliwa oraz napraw i zmian konstrukcyjnych w pojazdach.

Mamy zatem 10 zawodników go-cartowców, działających bez żadnej pomocy i opieki. 10 samotników.

W tym stanie rzeczy krystalizuje się oferta dla naszych klubów sportowych; można łatwym sposobem poszerzyć działalność, utworzyć nową sekcję, której dobre zaczętki zostały już zrobione. Go-carty są obecnie sportem modnym, tym więcej należałoby się zająć jego rozwojem, awansując, że ta dyscyplina „wyrósł” u nas samorzutnie. Wystarczy „słęgnąć ręką”.

Nia chcemy niczego sugerować, ale wydaje nam się, że najbardziej branzowo właściwym, byłby Klub Sportowy „Kuznia”, związany z naszą rodzimą motoryzacją. W dodatku, zawody go-cartowe już trzykrotnie pod rząd odbyły się nie gdzie indziej, a właśnie w Ustroniu, gdzie też powstały pierwsze pionierskie mini-samochodzik.

Sądymy, że cieszący się (w pojęciu całego powiatu) go-cartowcy doczekają się niebawem klubowej opieki, organizacyjnych ram działania, a tym samym potrzebnej pomocy.

T. KOPOCZEK

OPUSTY ZA PRZEDSEZONOWY ZAKUP NAWOZÓW SZTUCZNYCH!

ROLNICY! W tym roku kupując nawozy sztuczne w miesiącu SIERPNIU w Gminnych Spółdzielniach, otrzymacie następujące opusty od cen detalicznych.

Przy zakupie:

NAWOZÓW AZOTOWYCH

saletszak, saletra amonowa, saletra wapniowa i sodowa oraz woda amoniakalna — 13 proc.

NAWOZÓW FOSFOROWYCH

wszystkie z wyjątkiem superfosfatu granulowanego — 15 proc.

NAWOZÓW POTASOWYCH

wszystkie — 15 proc.

Blizszych informacji udzielają wszystkie placówki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI
WIECEJ NAWOZÓW LEPSZE PLONY
PZGS — CIESZYŃ

KATOWICE

SOBOTA 9 SIERPNIA

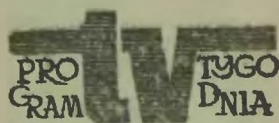
10.00 „Kubo” — film CSRR, 10.05 Aktualności, 10.30 Sezanje otworz się, 17.00 „Kubo” film, 18.10 Sierpniowa niedziela, 18.35 Turysta 69, 18.45 światowe sukcesy polskiej plastyki, 19.30 Monitor, 20.10 „Wielki kuglarz” film szwedzki, 21.30 Wiad. sportowe, 21.45 Matkektwo deszczowe, 23.45 „Wieszczy z Anna Motto” — film.

NIEDZIELA 10 SIERPNIA

9.30 Miasto nad Nową, 10.00 Dla młodych widzów, 10.30 Genialny plan pułkownika Krafca” film (Stawka większa niż życie), 11.45 Film kr/mr, 12.15 ZSR w obiektywie kamery, 14.40 w starym kinie, 15.45 Wawel mniej znany (Film o królach) film szwedzki, 16.30 Wiad. sportowe, 16.45 Matkektwo deszczowe, 17.00 „Ojciec i syn”, film, 17.35 Spółkanie z pisarzem: Maria Kuncewicz, 18.05 Debiut Opola 69 — prog. rożnykowy, 18.30 „Kadryl w Janowie” Ludzie i zdarzenia, 18.50 Republika Pińczowska — rep. 20.15 „Portret Jennie” film USA, 21.40 PKF, 21.50 Klub prof. Tutki — film, 22.05 Magazyn i wiad. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 11 SIERPNIA

17.00 „Opowieści ze świata zwierząt”, 17.35 „Echo stadionu”, 18.10 „Na drugiej zmianie”, 18.35 „Magnetyczny przedzięków” — film, 18.50 „Eureka”, 20.00 Teatr TV: J. Jurandot — „Takić czasy”, 21.30 Wszelchnica TV: „Nasi uczeni”.



WTOREK 12 SIERPNIA

10.00 „Lubię dzień cóntra Lubię dzień” — film, 17.15 TV Ekran Młodych, 20.00 „Lubię dzień cóntra Lubię dzień”, 21.30 „Dwie ulice” — rap. film.

ŚRODA 13 SIERPNIA

10.00 „Zakątek piekła” z serii: „Scigany”, 17.00 Teleferie: m. in. „Thierry Smialek”, 18.30 PKF, 18.40 Magazyn ITP, 18.50 „Latarnik” — film, 20.00 „Zakątek piekła” — z serii: „Scigany”, 20.30 „Światłowiec”, 21.30 „Młodzieżowe rytmy”.

CZWARTEK 14 SIERPNIA

17.30 „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.05 „W tanecznym kręgu” — film, 18.30 „Przygody wam, radzimy”, 20.10 z cyklu: „Wybór polskiej sztuki wykonawcy”, 20.45 „Stawka — nowoczesność”, 21.15 „Oskarzenie” — film USA.

PIĄTEK 15 SIERPNIA

10.00 „Przygody Pinokla” — film, 17.00 Teleferie: m. in. film z serii: „Thierry Smialek”, 18.45 Magazyn Młodych, 20.00 „Pierwsze gołębki” — film, 21.40 Program publicystyczny, 22.25 Magazyn sportowy.

UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.



nia na prenumeratę przyjmują oddziały PUPIK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie awraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 16.104 egz.

O-9

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 9 DO 15 SIERPNIA 1969 R.

KINA

Cieszyn **PIAST**: 8-11 Nau-
czytel z przedmiedzi, 12-14
Gra, od 15 Panienki z Roche-
fort.

Skoczów **PODDHAŁE**: 8-11
Fantomas wraca, 12-14 Świat
grozy, 15 Bohaterowie Telema-
ku.

Strumień **WISŁA**: 9-11 Sied-
miu w blasku złota, 12-13
Eskadra czuwa, 14-15 Smog,
Ustroń **UCIECHA**: 9-11 Żyć
aby żyć, 12-15 Ryszard Lwile
Serce i Krzyżowcy.

Wisła **MARZENIE**: 8-11 Ry-
szard Lwile Serce i Krzyżow-
cy, 12-14 Na tropie Sokola,
od 15 Elza z afrykańskiego
buszu i seans, Dlaczego kła-
mały II seans.

Brenna **BESKID**: do 9 Goz-
kie życie, 13-14 Film plórkó
od 15 Pustelnia narmeska.
Golezów **SZAROTKA**: 8-10
Poznańskie słowki, 12-13 Ko-
chać jak Romeo, od 15 Fan-
fan Tulipan.

Pogwiałów **ONDRASEK**: 9
— 10 Cyrk jedzie, od 12 Ru-
chome plaski, od 16 Gorzkie
życie.

Istebna **OLZA**: 8-10 Kocha-
ny łobuz, 13-14 Testament
Agli, od 15 Świat Henry O-
rienta.

Zębrzydowice **SYRENA**: nie-
czynne.

MUZEUM

CIESZYN — ul. Rejtera 8
czynne codziennie z wyjątkiem
poniedziałków w godz. 10-14,
a we wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MOCINKA —
Skoczów, ul. Leśna 2 z wy-
jątkiem poniedziałków, 10-15
(tel. 358).

BESKIDZKIE — Wisła z wy-
jątkiem poniedziałków, 8-15.
W niedzielę i święta 10-12.

SZTUKI SAKRALNEJ —
Istebna-Kubalonka. Wtorki
czwartki i soboty 15-18.

APTEKA

CIESZYN: od 9 do 16 sier-
pnia br. dyżurny nocne i świa-
teczne: pełni Apteka nr 135
Armii Czerwonej 63 (tel. 13-63)
Powiat: Skoczów, Rynek 25
(tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja
10 (tel. 159). Wisła-Centrum
71, (tel. 14-10). Strumień ulica
Perczyńska 17 (tel. 37) — peł-
nia dyżury nocne i świątecz-
ne. Zębrzydowice — bez dy-
żurnego nocnego. Istebna-Cen-
trum — nocne i świąteczne
pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

KWATERY i noclegi

USTRON

Miejski Ośrodek Sportu, Tu-
rystyki i Wypoczynku „Bes-
kid”. Rynek 1. Pawilon In-
formacji oraz punkt „IT” tel.
223. Czynny 8-20, w niedzielę
i święta 10-14. Udziela peł-
nej informacji turystycznej,
załatwia noclegi, wyżywienie,
przewodnictwo, organizuje wy-
cieczki.

WISŁA

Miejski Ośrodek Sportu, Tu-
rystyki i Wypoczynku „Groni”
Dom Zdrojowy (siedziba MRN)
tel. 27-33, czynny codziennie
8-18, w niedzielę i święta 8-16
Udziela pełnej informacji tu-
rystycznej, załatwia noclegi,
wyżywienie, przewodnictwo.
Ekspozytura Biura Obsługi
Ruchu Turystycznego, Dom
Zdrojowy, czynny codziennie
z niedzielami i świętami wia-
nie 8-20.

Punkt „IT” — Dom Tur-
ysty, Wisła-Malinia. Czynny ca-
łą dobę. Udziela pełnej infor-
macji turystycznej również w
językach obcych.

JAWORZYŃKA

Punkt „IT” — Klub „Ru-
chu” — czynny 8-22, udziela
pełnej informacji turystycz-
nej, załatwia noclegi, wyży-
wienie.

KONIAKÓW

Punkt informacji turystycz-
nej PTK — Koników 290
tel. 4. Czynny cały dzień, u-
dziela informacji, załatwia
noclegi, wyżywienie.

Punkt „IT” — szkoła nr 1
— współpracuje z MOSTI-
W „Groni”. Udziela informacji tu-
rystycznej, załatwia noclegi,
wyżywienie.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRON

STACJA TURYSTYCZNA na
Małej Czarotli (około 65
miejsc), tel. 528. Na szlaku,
prowadzącym do górnej stacji
wyciągu po przez szczyt Czar-
otli i Małą Czarotli do U-
stronia.

PARGINGI STRZEŻONE

Ustroń-Polana, koło dolnej
stacji wyciągu na Czarotli
czynny codziennie, również w
niedzielę i święta w godz. 8-
— 14.

ZŁOŚLIWOŚĆ RZECZY MARTWYCH



Sporo kłopotu miał sympatyczny Zespół Regionalny z Ry-
barzowic, z beczką piwa, dumnie wtoconą na estradę.
Drewniany kurek zaczął się i ani rusz nie można było
nacerpać apetycznego żywieckiego piwa. Rzecz się działa
w ub. sobotę, na imprezie VI Dni Kultury Beskidzkiej.

Fot.: Tadeusz Kopoczek

TRANZYSTORY na pływalni

O kulturze słuchania au-
dytów z aparatów tranzysto-
rowych, pisaliśmy już nie-
jednokrotnie. Niestety stale
jeszcze spotykamy ludzi, u-
ważających, że posiadanie
tranzystora upoważnia ich
do dowolnego nasłaniania siły
głosu bez względu na miej-
sce, gdzie się znajdują. Stąd
np. w parkach, przeznacz-
onych przecież na odpoczy-
nek, przede wszystkim ner-
wowi, powstają na tym tle
niepotrzebne konflikty, ko-
ńczące się często wymianą po-
glądów nie zawsze pozost-
ającą w ustalonych ramach
konwencji towarzyskiej.
Sprawa ta narosła również
w związku z falą upałów,
jakie nawiedziły nasz kraj
i na naszej pływalni miej-
skiej. Wyświadczyłbyśmy postu-
lat pod adresem tej pły-
walni, aby kierownictwo jej
przypominało posiadaczom a-
paratów, że nie każdy uspo-
sobiony jest do słuchania ta-
kiej czy innej audycji radio-
wej. Czasem przedkłada po-
nad te przyjemności czytanie
książki, grę w szachy, czy
po prostu drzemkę. W czyn-
nościach tych jednak zbyt
natarczywy tranzystor speł-
nia rolę stresu, utrudniają-
cego naturalny wypoczynek.

SPÓR o 10 procent

Stall bywalec restauracji
Centralna, Zamkowa i Pod
Strzechą oburzają się na 10-
procentowy haracz, jaki mu-
szą uiszczać tytułem... dodat-
ku turystycznego. Oczywiście z
drogiej konsumpcji w tychże
lokalach nie są też zadowole-
ni turyści, zwłaszcza, że mie-
sto nasze nie posiada — wzro-
rem innych miast — tanich
stołówek, przeznaczonych dla
turyistów.

Jest to ogólna tendencja. ob-
serwowana w naszym kraju.
miejsc na celu zawyżanie ka-
tegorii lokal gastronomicz-
nych lub też ustalanie przez
władze miejskie dodatków tu-
rystycznych, co w jednakowy
sposób godzi w kieszenie nie
tylko turyistów, ale przede
wszystkim miejscowych kon-
sumentów.

Sprawa ta była niejednokrot-
nie tematem dyskusji rad-
nych, nieestetycznie — jak
dotąd — zwyciężała racja eko-
nomiczna. (X)

Autentyczne (OD) RĘCZNIE...

Pewien mieszkaniec Ustronia
przed kilkunastu dniami za-
mówił posiłek w miejscowej
„Parkowej”. Stwierdził jednak
ponad wszelką wątpliwość, że
potrawa zawierała „dodatki”.
Jedną nieprzeżywaną żadną z
receptur gastronomicznych.
Zwrócił się wtedy do kelnera,
prosząc o książkę zażaleń.
„Niestety — usłyszał stanow-
czą odpowiedź — książki za-
żaleń na sale nie wydajemy.
to jest lokal afencyjny, książ-
ka jest u kierownika w biur-
rze, tam trzeba się udać”.

Gość udał się zatem do biura
kierownika, ale tego dnia na
sale konsumpcyjna już nie po-
wrocił. Następnego dnia nato-
miast, widzieliśmy go w mieście
z solidnym sinakiem pod o-
kiem.
Podobna gość ów przekonał
się, jak skutecznie (OD) RĘCZ-
NIE załatwiane są w „Parko-
wej” interwencje klientów...

Z CZEGO?...

Moda na zwłozie i treściwe
hasła zyskuje coraz większe
prawo „obywatelstwa”. W ter-
worze płodzenia krótkich sło-
gów nie dostrzega się nie-
słoty dwuznaczności. Jaka w
konsekwencji uderza w treści
słubowych często nolać. W
cieszyńskiej CELMIE, dla przy-
kładu, widnieją kilka jedna-
kowych hasel: „KIEROWCO!
SPUŚĆ WODĘ!... KARTUSIK

Panie Redaktorze! GDZIE tu można?...

Pisańście już kiedyś, że
brak odpowiednich urządzeń
sanitarno — higienicznych w
Wiśle, ale nie lepiej jest na
terenach Ustronia. Zachwyca-
my się w tej miejscowości
dłabością o kwiaty i roślin-
ność, odnotowujemy sukcesy
w zakresie spraw komunal-
nych, ale na polach plažo-
wych spotyka się ślady ludz-
kiego pobytu nie tylko w po-
staci rozrzuconych papier-
ków i puszek od konserw...
Różnie się te rzeczy wy-
jaśnia: że brak instytucji

odpowiedzialnej za te przy-
brzy, korzystamy z kąpiel
morskich, opalamy się. Sta-
ramy się zapoznać z okolicą
i nawiązać znajomości z
miejscową ludnością. Ucze-
stniczyliśmy w spotkaniu z
wybitnym działaczem spo-
łecznym.
Pytam więc: gdzie w U-
stroniu można?... Obywatel X.

PIERWSZE CENNE ZNALEZISKI!

W toku odkopywania za-
sypanego niegdyś beżmynie
wejścia do podziemi w ko-
ściele św. Krzyża (jak wska-
zuje zebrane do tej pory
materiały, w tym miejscu
znajduje się węzeł komuni-
kacyjny cieszyńskich tuneli,
natrafiono na kilkadziesiąt
sztuk płaskich kawał-
ków cegły. Kiedy je oczy-
szczono, okazało się, że z
jednej strony posiadają one
dobrze jeszcze zachowaną
glazurę i wizerunki. Począ-
tkowo dostrzegano jedynie
płora, skrzydła, potem odna-
lezione głowy z koroną. Wó-
wczas podniecenie uczestni-
ków prac badawczych wzro-
ściło do tego stopnia, że przy-
stąpiono do prowizorycznej
rekonstrukcji i z owych po-
łamanych kawałków zesta-
wiono okazałe, ośmiooboczne
płyty o średnicy ok. 40 cm.
Najcenniejszym jest jed-
nak fakt, że ów szczytkowy
początkowo wizerunek uło-
żył się w piękne, piastow-
skiego orla z koroną! Za-
chowal się także w ideal-
nym stanie rok (prawdopo-
dobnie wykonania owych ce-
ramicznych płyt) oraz ta-
jemnicze iniejszy: HZT. By
dłużej nie męczyć — na
znalezionych płytach, posia-
dających cennozłotą glazu-
rę, widnieją wyryty rok
1648!!! Ta data powtarza się
na pozostałych, zrekonstruo-
wanych płytach, a także
widnieje na kilku dalszych
szczytkach.

DZIEKUJEMY ZA INFORMACJE

Kolejne wiadomości o sta-
rych, dwukondygnacyjnych
piwnicach, o tajemniczych
tunelach i innych podzie-
miach naszego miasta, prze-
kazali nam: p. Anna Brak
oraz Karol Golasowski z
Cieszyna. Serdecznie dzieku-
jemy! (TK)



PIERWSZY KROK POSTAWIONY!

To zdjęcie za kilka lat będzie posiadać wagę historycz-
nego dokumentu. Na tej polanie (Stokłosca), obok górnej
stacji wyciągu krzesełkowego, wybudowane zostanie no-
woczesne, obzerne schronisko z częścią gastronomiczną.
Roboty wstępne zostały już rozpoczęte: kontynuuje się
obecnie budowę kanalizacji, zaś od dolnej stacji z Polany,
przystąpiono do układania gazociągu. W godzinach ran-
nych oraz wieczornych, krzeselka wyciągu zamieniają się
w transportery lepszych materiałów budowlanych. Plany
przewidują, że schronisko ma być gotowe za 5 lat. (tk)

Fot.: T. Kopoczek



PRAWIE komplet gości

W coraz popularniejszym
Ustroniu, wszystkie prawie
miejca są zajęte przez
wczasowiczów. W ub. ponie-
dziale (dnia 4 b.m.) było
jeszcze wolnych ok. 70
łóżek na prywatnych kwar-
terach, spośród 1.500 miejsc,
jakimi dysponuje Miejski
Ośrodek Sportu, Turystyki
i Wypoczynku „Beskid”.
Przebywa tu także 140 wca-
owiczów, skierowanych
przez „Gromadę”, a przy-
byłych głównie z Warszawy,
Białegostoku oraz wielu
miejst Pomorza.
Natomiast w oddanym
niedawno do użytku hotelu
„Turysta” od dnia 15 b.m.
wypoczywać będzie grupa
36 osób z NRD, które przy-
będą do Ustronia na wy-
mienne wczasy, organizo-
wane przez POLMO Kuźnię-
Ustroń. (tk)

PO MINUTY

...o kąpeli

przestrzeni na zielonej mura-
wie.
— Były już jakieś kłopoty
z kąpielnią się?
— W tym sezonie wyciągali-
śmy z kąpeli już 8 osób, które
przeceńczyły swoje siły i mo-
żli-

wości. Były to na szczęście
przypadki niegroźne, kończyło
się zwykle na szoku. Znacznie
wiecej pomocy udzielamy ką-
piącym się w rzecę Wiśle, któ-
rzy doznają różnych skale-
czeń, głównie na szkie. Znaj-
dują się bowiem nieodpowie-
dzialni „wczasowicze”, którzy
puste butelki wrzucają do rze-
ki. Sporo kłopotu mamy w
soboty i niedziele, kiedy do
Ustronia masowo przyjeżdżają
„weekendowicze”. Pośród
nich są tacy, którym wydaje
się, że basen jest idealnym i
jedynym miejscem do picia
wódki. A potem bywa różnie.
Chcą nawet w ubraniach ska-
kać do wody z trampolin...
Rozmawiał: tk

USTROŃSKI HOTEL „TURYSTA” ZAPRASZA

Najnowszym „nabytkiem”
ustrońskiego MOSTI-
W jest hotel „Turysta”, jaki urzą-
dzono w odrestaurowanych
pomieszczeniach dawnego do-
mu kuracyjnego. Hotel je-
dnorazowo przyjąć może 49
osób w dwu i trzyosobo-
wych, estetycznie urządzo-
nych pokojach. W przyszło-
ści w każdym pokoju za-
instalowany będzie telefon.

Fot.: Tadeusz Kopoczek



ŚMIERĆ czyha w wodzie

CODZIENNIE niemal
kroniki milicyjne no-
tują wypadki tragicz-
nych utonięć w wo-
dach naszych rzek, jezior i
stawów osób zarówno doro-
stych, jak i dzieci. Mimo u-
stawicznych ostrzeżeń i cią-
głych apeli do społeczeń-
stwa, podejmowanych w pra-
sie, radio i telewizji, ilość
tych wypadków nie maleje,
lecz wzrasta. Szczególnie o-
becnie, w okresie upałów,
gdzie ludzie zmęczeni żarem
stoją szukając chłodu w
wodzie. Niestety, wiele spo-
ród nas zapomina, że i tam
czuha nieubлагana śmierć.
Na tych, którzy lekcewa-
zą wodę jako żywioł, nie prze-
strzegają podstawowych za-
strzeżeń bezpieczeństwa, ignoru-
jąc wszelkie przepisy, regulujące
kto i gdzie ma prawo za-
tywać kąpiel. Wyzywianie lo-
su, ryzykowność, beżmyślnie
igranie z własnym życiem —
jakkż często kończy się tra-
gikiem. Dotyczy to zarówno
tych, którzy umieją pływać
i czują się „za pan brat” z
wodą, jak i tych, którzy w
wodzie stawiają pierwsze

kroki. Nawet doskonały pły-
wacz ginie na głębokiej to-
ni w wyniku skurczu mię-
ni czy jakichkolwiek innych
nieznanych organizmowi.

A smutny fakt, iż śmierć
czyhająca w wodzie zbiera
tak okrutne żniwo wśród
dzieci przypisać należy prze-
de wszystkim obojętności
społeczeństwa dorosłych. Iż
to wyrostków, dzieci w wie-
ku kilku zaledwie lat widzi-
my kąpiących się codzien-
nie w stawach, opuszczonych
gliniankach, w miejscach
gdzie w ogóle kąpiel jest
surowo wzbroniona? Czy w
takich przypadkach interwe-
nujemy bezpośrednio ratu-
jąc te dzieci przed niechyb-
nym śmiercią? Rzadko. Prze-
chodzimy najczęście obojęt-
nie wobec czyhającego nie-
bezpieczeństwa, pocieszając
się myślą: „tam przecież nie
ma n a s z y c h dzieci”!

I w tym chyba tkwi tra-
gizm równy śmierci ofiar.
Ofiar własnej lekkomyślności
ale i naszej obojętności.
Jan Dobosz

SZACHY, jakimi jeszcze nie grano!

Dodatkową atrakcją basenu kąpielowego w Ustroniu,
będą szachy, którymi grać się będzie na płycie — sola-
rium kąpieliska. Figury szachów są dosyć duże, warto po-
informować, że król ma 70 cm wysokości! Figury szacho-
we wykonane zostały przez cieszyńską Spółdzielnię Pracy
„Jedność”, a zakupione przez ustroński MOSTI-
W. (tk)

Z NASZEGO ARCHIWUM



Tak wyglądał Błogocice — dzisiejsza przedmiejska dzielnica Cieszyna — na prze-
łomie XIX i XX wieku. W lewo od widocznych zabudowań, ciągną się dół hale
fabryczne Zakładów Przetwórczych „Las”, natomiast płaski teren nad parterowym dom-
kiem z prawej, upatrzonej został pod dzisiejsze boisko sportowe TS „Piast”. W lewym
dolnym rogu, na wysokości zbiegu dwóch dróg, czynny dziś mamy przystanek kaja-
kową, jaka powstała dzięki niewielkiemu spiętrzeniu wody potaku „Młynówka”. Repro-
dukcję wykonał Tadeusz Kopoczek. Dziękujemy p.p. Franciszkowi Brajerowi z Bielska-
Białej, Halinie Kubas z Cisownicy oraz Bogdanowi Corze z Cieszyna, za udostępnienie
nam archiwalnych widaćówek starego Cieszyna. (K)



Światowej sławy żeglarz kapitan Leonid Teliga spędza urlop w Wiśle

WISŁA (tk) W NOWOCZESNYM I KOMFORTOWO URZĄDZONYM DOMU WYPOCZYNKOWYM „RE-LAKS” W WISŁE NALEŻĄCYM DO PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ, SPĘDZA URLOP KAPITAN LEONID TELIGA, KTÓRY SWYM SAMOTNYM REJSEM DO KOŁA ŚWIATA NA MALEŃKIM JACHTCIE „OPTY”, ROZSŁAWIŁ NA NASZYM GŁOŚIE ODWAGĘ I WIELKI KUNST POLSKIEGO ŻEGLARSTWA.

Wielkiemu śmiałkowi, zażywającemu zastuszonego wypoczynku, szczególnie po ostatnim niezbędny zabiegu operacyjnym (który jak wiadomo pokrzyżował plany triumfalnego powrotu na „Opty” do Gdyni), złożyli wizytę przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i państwowych w osobach: sekretarza KP PZPR tow. Tadeusza Tomlika, zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN tow. inż. Gabriela Szwedzińskiego oraz zastępcy komendanta powiatowego MO mjr. Stefana Kota.

Kpt. Leonid Teliga przy-

jął zaproszenie i w najbliższych dniach odwiedzi Cieszyń. Jak stwierdził, miasto nasze nie jest mu obce, bowiem kilkakrotnie przekraczał tu granicę. Zapoznał się także swego czasu szczegółowo z dziejami naszego powiatowego grodu.

— Jak Pan spędza urlop? — zadajemy pierwsze pytanie wielkiemu żeglarzowi. — Przede wszystkim piszę ostatnie odcinki reportażu z mojej podróży, o które dopomina się „Trybuna Robotnicza”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

*Dla Czytelników
Głosu Ziemi Cieszyńskiej
senoceanu po zbrodniach
mordercy mordercy
(Wiśla 11. VII - 69)*

Zespół Regionalny z Koniakowa

wyjeżdża do NRD

KONIAKÓW (tk) Jak nas poinformowano, Zespół Regionalny z Koniakowa, działający przy Spółdzielni ARW CPLA, dnia 4 października br. wyjeżdża na 11-dniowe tournée do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ludowi artyści z Koniakowa dadzą w okręgu lipskim 10 dwugodzinnych koncertów. Życzymy im powodzenia i pełnego sukcesu!

Przyspieszyć remonty szkół i przedszkoli

CIESZYŃ (pl) CO ROKU, W OKRESIE FERII WAKACYJNYCH POKADANE SĄ REMONTOM OBIEKTY SZKOLNE W CIESZYŃ I W POWIECIE.

Również w roku bieżącym przeprowadzane są niezbędne prace remontowe w budynkach szkół podstawowych nr 4, 5 i 6 oraz w liceach ogólnokształcących nr 1 i 2 w naszym mieście. W zakres wykonywanych robót wchodzi: naprawa lub wymiana pokryć dachów, wymiana stolarki okiennej, naprawa instalacji wodociągowej i kanalizacyjnych oraz elektrycznych, elewacje budynków, malowanie pomieszczeń itp.

W powiecie remontami kapitalnymi objęte zostały szkoły podstawowe w Golezszowie, Kisielowie, Pogórze i Zaborzu, liceum ogólnokształcące w Wiśle oraz Domy Nauczycieli w Golezszowie i Cisownicy. Również i w tych obiektach w zakres wykonywanych robót wchodzi remonty dachów, prace malarskie, stolarskie i instalacyjne.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Żniwa na ukończeniu trwają omloty

CIESZYŃ (pl) Według informacji uzyskanych w Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN, żniwa w naszym powiecie są już na ukończeniu. Do dnia 13 bm., w gospodarstwach indywidualnych pozostało do skoszenia zaledwie 10 proc. pszenicy jarej i owsa oraz 5 proc. pszenicy ozimej. Jako pierwsze w powiecie zakończyły koszenie zbóż Kleszyce — w dniu 9 sierpnia br., a to dzięki dobrej organizacji pracy i wydajnej pomocy Kółka Rolniczego.

W gospodarstwach państwowych i spółdzielczych koszenie zbóż również dobiega końca. W całości zwieziono z pól jęczmień ozimy, żyto i jęczmień jary, pszenicę jary i ozimą w 75 proc., owses w 50 proc. Spółdzielnie produkcyjne i PGR-y zebrały zboże z ok. 65 proc. posiadanego arealu.

Omloty trwają i na nich

obecnie skoncentrowany jest wysiłek wszystkich rolników i instytucji działających w rolnictwie.

Według przewidywań Wydziału Roln. i Leśn. Prez. PRN, prace żniwne powinny być zakończone do 20 bm.

Obecnie do najważniejszych zabiegów agrotechnicznych należy wapnowanie pól i dokonywanie podorywek, w celu odpowiedniego przygotowania gleby pod przyszłe plony. Niestety, jak dotąd, podorywkę przeprowadzono na znikomą powierzchnię. Również z uwagi na długotrwałą suszę nie wykonano siewu poplonów ścierniskowych. Stąd też apel do rolników, by przygotować stanowiska do siewu poplonów ozimych. Winny one być zasiane jako przedplon pod ziemniaki i kukurydzę, a to w celu zwiększenia ilości paszy niezbędnej dla bydła.

Zb. Gryźboń III dyskobolem w kraju

WARSZAWA (pl) Fantastyczny wynik 57.10 uzyskał na zawodach kontrolnych kadry w Warszawie, nasz dyskobol, Zbigniew Gryźboń. Wynik ten plasuje go na trzecim miejscu w kraju, za Piątkowskim i Beglerem. Obecnie nasz dyskobol wyjechał do Jugosławii, gdzie będzie bronił barw Polski w trójmeczku lekkoatletycznym juniorów Włochy — Jugosławia — Polska.

Szachy - gigant także w Cieszyń!

CIESZYŃ (tk) Szachy-gigant stały się przyjemną atrakcją parku im. Wojska Polskiego w Cieszyń. Szachownice dla dochodzących do 70 cm wysokości figur, urządzono na płycie estrady tuższego amfiteatru, przy wydajnej pomocy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN. Figurę sprezentowała cieszyńska Spółdzielnia Pracy „Jedność”.

Codziennie po południu można mijać i kulturalnie spędzić tu czas, grając największym w naszym mieście szachami. W przyszłości sekcja szachowa przy PKKFIT zamierza urządzić tu naukę gry w szachy.

Dziki grasują w Beskidach

FRYDEK - MISTEK (tk) Jak informują frydeckie „Ozowany” od dłuższego czasu grasują w rejonie Polomów watahy dzików, niszcząc, i tak już w tym roku zabiedzone na skutek posuchy, pola miejscowych gospodarzy. Straty poniesione z tego powodu sięgają, w pojedynczych wypadkach, do 90 procent. Do zarządu lasów we Frydce wpływają stale zażalenia o powstrzymanie się „włóczych” dzików, których obiektem stają się przede wszystkim pola kartoflane. Niestety — jak podaje prasa cieszyńska — dziki znajdują się pod ochroną, a za zniszczenia spowodowane tzw. „przechodnią” zwierzyną odszkodowań nie wypłaca się.

Jak nas informują nasze władze leśne, nie zauważono dotychczas na naszym terenie pobytu tych nieproszonych czworonogów, unikających spotkań z człowiekiem.

20-lecie Huty im. W. I. Lenina

Przed 20 laty, 20 sierpnia 1949 roku, rozpoczęto na polach jednej z podkrakowskich wiosek budowę nowego obiektu przemysłowego, który z biegiem lat przerodził się w potężny kombinat, jeden spośród największych na świecie.

Tym kombinatem jest Huta im. Lenina. Podjęcie budowy tego hutniczego giganta stało się możliwe dzięki wydajnej pomocy Związku Radzieckiego, który dostarczał nam niezbędnych maszyn i urządzeń, a następnie wielu setek radzieckich specjalistów, inżynierów i robotników, którzy uczestniczyli w jego uruchomieniu.

Dotychczas budowa i rozbudowa Huty im. Lenina pochłonęła sumę ok. 30 mld zł. Dziś jednak daje ona produkcję dziennej wartości ponad 1 mln zł. Gdy jeszcze bezpośrednio przed wojną łączna produkcja stali wszystkich hut w Polsce wynosiła 1,4 mln ton, obecnie, sama tylko Huta im. Lenina dostarcza dla potrzeb polskiego przemysłu 3,8 mln ton stali rocznie, wartości 15 mld złotych.

Wszystkim budowniczym Huty i jej pracownikom życzymy dalszych pięknych osiągnięć w dziele budowy socjalizmu w naszym kraju i rozwoju naszego potencjału gospodarczego.



Niewypał zranił 12-letniego chłopca

W czasie pasenia krów w Wiśle-Malinie, grupa dzieci rozpaliła ognisko, znosząc z pobliskiego lasu suche gałęzie. W pewnym momencie 12-letni Wacław Pilch (zam. Wiśla-Malinka 794) przyniósł z lasu znalezione tam niewypał pocisku z moździerza i usiłował wrzucić go do ogniska. Poza to dzieci kategorycznie zaprotestowały, ostrzegając przed groźnymi skutkami tego kroku.

Wówczas Wacław Pilch rozpalł opodal „własne” ognisko i wrzucił pocisk w płomienie. Dzieci na szczęście uciekły, natomiast uparty chłopak pozostał przy swojej wadze. W krótkim czasie pocisk eksplodował, szarpnął ciało chłopca. Wypadek, który mógł zakończyć się tragicznie, miał miejsce dnia 8 b.m. w godzinach popołudniowych. (tk)

Zużyta instalacja elektryczna przyczyną pożaru Spłonął budynek mieszkalny

KONIAKÓW (tk) Poważne straty, wstępnie szacowane na ok. 135.000 złotych, spowodował pożar, jaki zniszczył dwa budynki mieszkalne (pod wspólnym dachem) oraz mienie Stanisława Bieńczaka i Anny Musiał w Koniakowie. Pożar wybuchł w godzinach popołudniowych dnia 5 b.m. a zauważony został przez przebywającego u St. Bieńczaka na wakacjach — 13-letniego Jana Pietrusa.

Drewniana część budynku

(należąca do St. Bieńczaka), cały dach oraz meble i sprzęty domowe wymienionego właściciela — spłonęły. Strażom pożarnym (gasilo ogień 5 jednostek) udało się jedynie uratować część dobytku Anny Musiał. Akcja ratunkowa była poważnie utrudniona z braku wody, którą tłoczono z odległego o 1 km potoku. Przyczyną pożaru była mocno wyeksploatowana instalacja elektryczna.

Obecnie, w okresie przeprowadzania omlotów, należy zachować szczególną ostrożność. Jak nas informuje Komenda Powiatowa Straży Pożarnych w Cieszyń, przeprowadzone ostat-

nie kontrole w gospodarstwach rolnych ujawniły wiele rażących zaniedbań w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

TYGODNIK

NAKŁAD 16.284

CENA 1 ZŁ



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 33 (689)

17 SIERPNI 1969 R.

ROK XV

WSPANIAŁY FINAŁ

VI DNI KULTURY BESKIDZKIEJ

WISŁA (tk) PŁON TEGOROCZNYCH VI DNI KULTURY BESKIDZKIEJ JEST IMPONUJĄCY A ZARAZEM REKORDOWY. NA ESTRADZIE WISLAŃSKIEJ MUSZLI KONCERTOWEJ WYSTĄPIŁO 25 ZESPOŁÓW (Z TEGO 2 Z JUGOSŁAWII ORAZ 1 Z FINLANDII), ZAŁ ŁĄCZNA LICZBA WYKONAWCÓW ZAMYKA SIĘ CYFRĄ OKOŁO 1.200 TANCERZY, ŚPIEWAKÓW, MUZYKÓW, SOLISTÓW I GAWĘDZIARZY.

Rekordowa także była frekwencja widzów na finale wiślańskiej imprezy folklorystycznej, która zyskała już rangę widowiska międzynarodowego. Barwny, tradycyjny już dożynkowy pochód, który przemarszował główną arterią komunikacyjną Wisły, a obrazował dorobek beskidzkiego rolnictwa w 25-lecie Polski Ludowej, obejrzało — jak skromnie szacowano — ok. 25.000 widzów.

W uroczystości zakończenia VI Dni Kultury Beskidzkiej uczestniczyli także m. in.: wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Katowicach tow. Stanisław Kiermaszek, zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR tow. Alfons Imielski, prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych tow. Józef Szychowski, przedstawiciele powiatowych oraz miejscowych władz partyjnych i państwowych. Obecny był także konsul NRD we Wrocławiu Henry Brinmann.

Po zakończeniu pochodu, na estradzie muszli koncertowej celebrowano obrzędowe widowisko dożynkowe, w wykonaniu zespołów regionalnych z Wisły, Koniakowa, Istebnej, Jaworzynki, Lipowca oraz Golezszowa.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Na zdjęciach z lewej od góry: tradycyjny dożynkowy pochód ilustrował przemianę na wsi beskidzkiej w 25-lecie Polski Ludowej • Ponżej: barwne widowisko obrzędu dożynkowego na estradzie muszli koncertowej • Fot.: Tadeusz Kopoczek

W ciągu 12 lat Wykonaliśmy czyny społeczne wartości 38 miliardów złotych

W najświeższej swej publikacji, Główny Urząd Statystyczny przedstawia interesujące dane, dotyczące realizacji czynów społecznych w naszym kraju, w latach 1956 — 1968. Jak wynika z tych danych, w wymienionym okresie zrealizowano u nas czyny społeczne o łącznej wartości ponad 38 mld złotych. Tylko w roku 1968 wartość czynów społecznych osiągnęła kwotę prawie 6 mld zł, przekraczając przeszło 4-krotnie wartość uzyskaną w roku 1960. Największymi osiągnięciami w zakresie realizacji czynów społecznych poszczycić się mogą KRAKÓW i POZNAN oraz województwa: krakowskie, katowickie, trzebnickie, bydgoskie, gdańskie, wrocławskie, olsztyńskie, szczecińskie, koszalińskie i zielonogórskie.

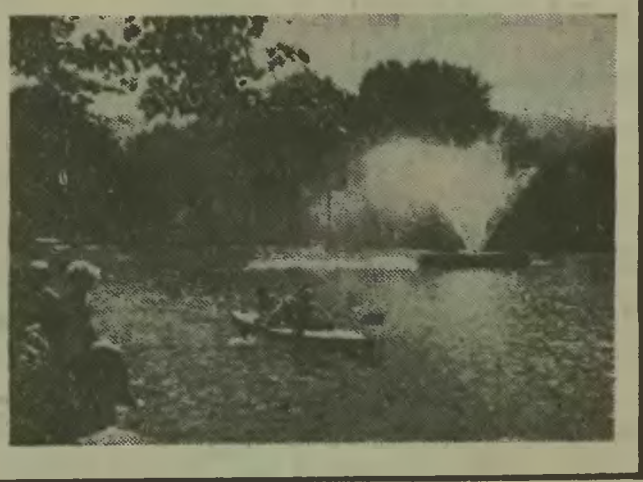
Największy udział w wykonawstwie czynów społecznych w latach 1956 — 1968 przypada na czyny drogowe. W okresie tym wybudowano w Polsce ponad 20 TYS. KM NOWYCH DROG o twardej nawierzchni, w tym największą w wojew. warszawskim — 2862 km i kieleckim — 2763 km.

W czynach społecznych związanych z gospodarką komunalną PRZODUJE WOJEWÓDZTWO KATOWICKIE; w okresie ub. 12 lat osiągnęło wartość 2140 mln złotych.

Niemniej poważne wartości osiągnęły czyny społeczne w zakresie oświaty (budowa szkół, świetlic, domów kultury, remiz strażackich, halsk sportowych, basenów itp.), a także w realizacji zadań o charakterze inwestycyjnym.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca naszego kraju, wartość samodzielnich czynów społecznych wyniosła w okresie 1956 — 1968 około 1.250 zł. (S. P.)

ZA 2 TYGODNIE — KONIEC WAKACJI



LISTY



OBRAZEK Z WIŚLICY

W czasie tegorocznej podróży po kraju, miałem okazję odwiedzić Wąsę przepiękną region. Byłem zachwycen urokiem Cieszyńska, Wiślicy, Ustronia i wielu innych miejscowości. Impresje jest rozwój przemysłowy i urbanistyczny Waszego powiatu. Spotykałem się na każdym kroku z wielką życzliwością, szybkością i dobrą informacją turystyczną.

Tym większe było moje zaskoczenie, kiedy wybrałem się na wieczorną przechadzkę do, położonej na malowniczym wzgórzu, miejscowości Wiślica. Powodem mojego zdziwienia była poczekalnia przystanku autobusowego. Pomieszczenie to zostało zamienione, wbrew swemu przeznaczeniu, na miejsce wieczornych schadzek miejscowej towarzyski, która przy butelce wina, wśród głośniego chichotu i pisku panienek, wyprawia tam swoje harce. Przypadkowo spotkałem mieszkańca Wiślicy powiedział mi: „Ten przystanek budują już ponad rok, a przy dotychczasowym postępie pracy, budować będą jeszcze dwa lata. Nocny harmider nie pozwala mieszkańcom okolicznych domów spać spokojnie. Patrole MO tu nie docierają, zaś miejscowa ludność w obawie przed wyzyskami a nawet możliwością pobicia, woli nie zwracać uwagi „złotej młodzieży”.

Czyżby ładnego z mieszkańców nie wzruszył widok obkurczony, zaśnieżony i nieukończony poczekalni?

Opuszczając Wąsę teren, miałem wszystkie wspomnienia. Zuczę wszystkim mieszkańcom Ziemi Cieszyńskiej nowych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej oraz dalszego rozwoju Waszego przepięknego regionu. Łączę pozdrowienia

inż. EMIL WADAS — Koszalin

CZY CYTRYNY SĄ ZIELONE?

W związku z notatką w nr 31 „Głosu” z dnia 3. VIII. pt. „Dla kogo zielone cytryny?” poczułem się do obowiązku przesłania następującego sprostowania: W okresie od maja do września każdego roku pojawiają się nie tylko w sklepach w Cieszyńsku, ale prawie w całej Europie, cytryny włoskie, koloru zielonego groszku tzw. „Verdelli”. Jest to naturalny kolor tych cytryn (włoskich) podobnie jak u nas niektóre dojrzale jabłka są również koloru zielonego.

Zauważam, że obowiązują nas ma krajowa na cytryny w o-brocie krajowym oraz norma europejska dla handlu między-narodowego, która określa jak-kość sprowadzanych przez nas owoców cytrusowych. Każda do-stawa cytryn włoskich jest kon-trolowana na stacji granicznej w Zebrzydowicach pod wzglę-dem jakości i zdrowotności. Sprowadzane przez nas cytry-ny włoskie, posiadają soczystość odpowiadającą normie europejskiej. Sprawa, czy cytryny „Verdelli”, wywoływać mogą reakcje żołądkowe, pozostawmy lekarzom „dietykom”. Praktycznie cytryny włoskie „Verdelli” są owocami w swoim ro-dzaju pełnowartościowymi.

Autor wspomnianej na wstępie notatki pyta: „dla kogo wia-ściwie przeznaczone są zielone cytryny, w międzynarodowym handlu nierzadko są za niejadal-ny” — odpowiadam: cytryny włoskie „Verdelli” przeznaczone są dla nas i naszych dzieci — o ile mi wiadomo w międzyna-rodowym handlu rozprowadza-ne są w całej Europie i wszę-dzie są uważane za jadalne i jako takie — konsumowane.

inż. Józef Kubik — Cieszyń

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Będą poradnie specjalistyczne

W związku z notatką „A co z resztą?” zamieszczoną w nume-rze 28 „Głosu” Powiatowa Przy-chodnia Obwodowa w Ustroniu wy-jawia: Związa w uruchomie-niu poradni okulistycznej, chirur-gicznej i laryngologicznej nastąpi-ła wskutek tego, że poradnie zo-stały oddane do użytku w okresie przed urlopowym, tym samym powstały trudności w obsadze poszczególnych lekarzy specja-listów.

Równocześnie informujemy, że napotykamy na duże trudności w uzupełnieniu sprzętu medycznego.

Powiatowa Przychodnia Obwodowa w Ustroniu

Wspaniały finał VI DKB

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dożytkowymi gośćmi było małżeństwo Ewa i Paweł Poloczkowie z Wiślicy-Bukowej.

Zamykając tegoroczną wiślańską imprezę folklorystyczną, przewodniczący Prezydium MRN, a zarazem przewodniczący Komitetu Organizacyjnego VI DKB — tow. Wiktor Buczek powiedział m. in.: „Dni Kultury Beskidzkiej zorganizowaliśmy dla uczczenia 25 rocz-

niczy kierownikiem organizacyjnym Władysław Ramus.

Zanim nastąpił niedzielny finał tej coraz popularniejszej imprezy folklorystycznej, w ub. sobotę swój program zaprezentowały trzy zespoły.

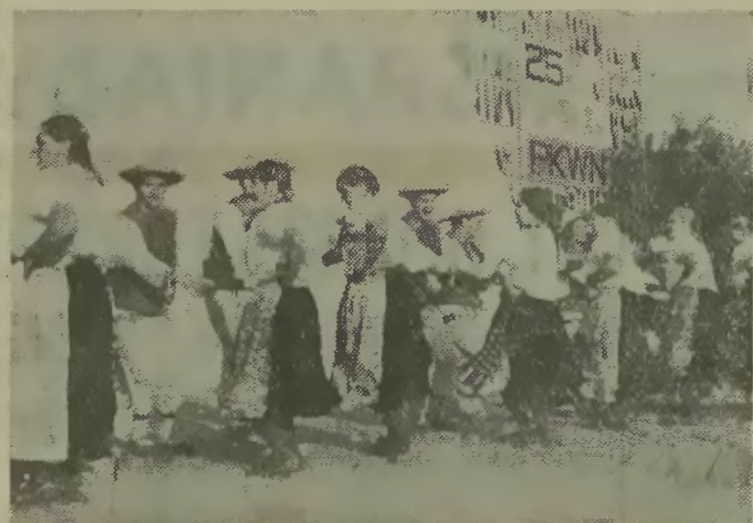
Zespół Regionalny z Jaworzynki, pod kierownictwem Anny Koleniak, przedstawił tańce, śpiewy i gawędy. Te ostatnie wykonał niezrównany „ujec” Paweł Rucki oraz młodzież, dobrze zapowiadający się Jerzy Marszałek. Ja-

ta ludowych instrumentów muzycznych. Występując w tym zespole także Małgorzata Kukuczka — od lat już (obok Jana Knoppka) konferansjer Dni Kultury Beskidzkiej, oraz Zuzanna Kawulok — jedyna kobieta-gajdoszka. W sobotę dała ona się poznać publiczności również jako gawędziarz. Kierownikiem organizacyjnym Zespołu, jest Leszek Gwarek, syn słynnej koronczarki koniakowskiej.

Po raz pierwszy w programie Dni Kultury Beskidzkiej wystąpił (w sobotę jako ostatni), Zespół Regionalny „Dolny Popradu” z Piwnicznej. Działalność na Przewidyum MRN, GS „Samopomoc Chłopska” oraz Sp-ni Pracy Przemysłu Skórzanego „Watra” w Piwnicznej. Kierownikiem artystycznym jest Edward Grucela, reżyserem, a zarazem konsultantem etnograficznym — mgr Kazimierz Bogucki. Zespół cechowało staranne opracowanie tańców i śpiewek. Towarzyszyła im także świetna kapela ludowa. Widzowie mieli okazję obejrzeć rzadko spotykanych strojów ludowych, które wykonała m. in. Spółdzielnia CPLEA w Krośniku nad Dunajcem.

Kończąc relację z VI Dni Kultury Beskidzkiej, warto nadmienić, że w coraz bardziej realnych kształtach rysuje się wizja wybudowania nad widownią oraz estradą wiślańskiego muzealnego koncertowego specjalnego zadania z płytami namalowanego oraz pawiloniku jako zaplecza dla występujących zespołów. Jeśli wszystko pomyślnie się ułoży, w roku przyszłym program VII Dni Kultury Beskidzkiej oglądać będziemy mogli bez obawy przed kaprysami sury.

I jeszcze jedno uzupełnienie: w poniedziałek, dnia 21 lipca, w niecałe dwie godziny przed swoim występem, znany i popularny Zespół Regionalny z Wilamowic



Popisowe były tańce — jak zresztą cały program — w wykonaniu koniakowskiego Zespołu Regionalnego

nicy Polski Ludowej. Do różno-barwnego wienca kwiatów naszej kultury narodowej, beskidzka góralczyzna dołączyła — poprzez tę imprezę folklorystyczną — także swój kwiat, kwiat kultury beskidzkiej. Stanowi to dowód pa-triotycznego umiłowania ziemi na-szych przodków, ich zwyczajów i kultury.”

Tow. Wiktor Buczek złożył także serdeczne podziękowanie wła-dzom partyjnym i państwowym za pomoc i poparcie, jakiego organi-zatorzy VI DKB doznawali w swej żmudnej pracy, podziękował wszystkim zespołom, instruktorom, licznemu personelowi, a nade wszystko widzom, którzy tak ser-decznie i owacyjnie przyjmowali produkujące się na estradzie zesp-oi.

Ostatnim akordem VI Dni Kultury Beskidzkiej był występ zna-nego już wiślańskiej publiczności Regionalnego Zespołu Pieśni i Tań-ca „Podgórze” z Podgórzia koło Starego Sącza. Trzy poko-lenia wykonawców zaprezen-towały w żywym i barwnym pro-gramie pieśni, tańce, zwyczaje oraz obyczaje okolic Starego Sącza. „Podgórze” — co warto wiedzieć — działa już 30 lat, w roku ubiegłym otrzymało Nagrodę I stopnia ministra Kultury i Sztuki, a także jest laureatem i nagrod-zi na I Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Górskich w Zakopanem. Kierownikiem artystycznym „Podgórzia” jest Jan Zarzeka,

worzyńska już po raz drugi wysta-piła z „młodym narybkiem” — 10-osobowym zespołkiem dziecięcym. Nowym programem zaszkolili widzów Zespół Regionalny z Koniakowa działający przy Spółdziel-



Zespół „Dolny Popradu” z Piwnicznej zachwycał młodymi i innymi do-skonalią kapelą ludową ● Fot.: T. Kopoczek

ni ARW CPLEA. W skład zespołu wchodzi m. in. dwie rodziny: Jana Kukuczki (kierownik zespołu) oraz Jana Kawuloka, słynnego gajdosza, gawędziarza oraz producen-

ka. Oświećmiła, telefonicznie powi-domił organizatorów, że w ostat-niej chwili odmówiono im środka lokomocji. I tu należało się słowa pochwały dla cieszyńskiego Od-działu PKS, a szczególnie kierow-nika przewozów osobowych Broni-sława Kanli, dykturę rachunku i Wiśły Andrzeja Niemczyka oraz kierowej Józefy Kubacki. Dzięki ich postawie, wilamowski Zespół dotarł do Wiślicy z niewielkim ty-lko opóźnieniem — i mógł zapre-zentować swój ciekawy — jak zwy-kie — program.

OD REDAKCJI: W poprzed-nim numerze, w informacji o VI Dniach Kultury Beskidzkiej, zatytułowanej „W Wiśle króluje folklor”, na stronie 1 nastąpiło przedstawienie podpisów pod ilustracją. Podpis dotyczący „Poprawin” w wykonaniu zesp-oi z Rybarzowic, zamieniony został z podpisem o występie skoczowskiego Klubu Seniora przy MDK „Tryton”. Podobnie na str. 2 w tej samej informac-ji, pomieszczone zostały podpisy pod zdjęciami ilustrującymi występy poronickich „Harna-sów”.

Za omyłki, serdecznie prze-praszamy.

Garca widownia oklaskiwała występy Zespołu z Podgórzia, którego program wykonywały aż trzy pokolenia

TYLKO DLA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

CIESZYŃ (tk). Jak nas poinformował Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezy-dium MRN w Cieszyńsku, w ostat-nich dniach wprowadzono zakaz parkowania ciężkich pojazdów me-chanicznych (autokarów, autobu-sów oraz samochodów ciężaro-wych) na placu przy ul. Bóźni-czej. Od momentu wprowadzenia ograniczenia, parkować tu mogą jedynie samochody osobowe.

Ograniczenie, jakie wprowadzo-no, podyktowane zostało troską o bezpieczeństwo, bowiem pod pla-cem znajdują się dwukondygnac-yjne piwnice, jakie pozostały po rozbiórce stojących tu niegdyś ma-gazynów i spichrzów zbożowych. Jak wiadomo, obiekty te rozebra-ne zostały ok. roku 1934.

POLSKA LUDOWA Z PERSPEKTYWY LAT

CIESZYŃ (x). Zjednoczony Zwią-zek Rencistów, Emerytów i Inwa-lidów, oddział w Cieszyńsku prze-prowadza w związku z 25-leciem PRL liczne spotkania, które są bardzo licznie odwiedzane przez członków Związku. Między innymi

NOTATNIKA REPORTERA

spotkanie takie odbyło się w Istebnej z udziałem ponad 200 uczest-ników. W Ustroniu na podobne spot-kanie zjawiło się około 300 osób. Również ponad 300 osób było na spotkaniu w Skoczowie, gdzie ze-brani po wysłuchaniu referatów, prowadzili — podobnie jak i w in-nych miejscowościach — ożywio-ną dyskusję, wskazując na realne osiągnięcia 35-lecia. Okazuje się, że renciści, którym przyszło żyć, w okresie dawniejszym, mają szer-sze pole do analiz i porównań niż młodsze pokolenia, nie znające już lat przedwojennych.

JAWORZYŃKA BUDUJE DROGI

JAWORZYŃKA (x). Coraz wię-ciej dróg oddaje Jaworzyńska do dyspozycji swoich mieszkańców,

Kapitan Leonid Teliga spędza urlop w Wiśle

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Porządkuje także swoje notatki. Byłem już na kilku spotkaniach, między innymi w Ustroniu u har-cerzy hufca rybnickiego, byłem u górników, a także w gronie wczasowiczów, wypoczywających w Wiśle.

Gdzie znajduje się obecnie słynny jacht „Opty”, na którym odbył pan samotny rejs dookoła świata?

— „Opty” — którego konstruk-torem jest wybitny fachowiec inż. Leon Tumliłowicz — znajduje się w Gdyni. Czynione są jednak przygotowania do przewiezienia jachtu do Chorzowa, gdzie zosta-ne on pokazany publiczności na tegorocznym święcie „Trybuny Robotniczej”.

— Czy pański jacht stanie się stałym eksponatem wystawowym, czy też...

— Trudno mi odpowiedzieć. Gdy-by miał się stać eksponatem, musiałby ktoś „Opty” zakupić. Jacht ten stanowi moją własność prywatną, a na jego budowanie przeznaczyłem cały swój majątek. Sprzedałem wiele osobistych rze-czy, m. in. samochód, nawet kup-on materiału na ubranie. Na bu-dowę „Opty” pozyskałem wszystkie wpływy z wydanej książki oraz z odczytów, na które mnie zapra-szano. „Opty” kosztował prawie tyle, ile średni domek jednorod-zinny. Chciałbym jednak, aby jacht ten służył celom szkoleni-

wym, gdyż może na nim pływać załoga 5-osobowa.

— Jakże są pana plany na naj-bliższą przyszłość?

— Przygotowuję książkę, która została już zamówiona i ma się ukazać w cyklu „Miniatury mor-skie”. Będzie to — bardzo skróto-wo — opowieść o mojej podróży. Zamierzam także napisać drugą, znacznie obszerniejszą, która obej-mie cykl moich reportażów.

— Oprócz niewątpliwych wrażeń i godnych pozazdrościć prze-żyć, plan pańskiego rejsu jest nie-wątpliwie bogaty?

— Owszem. Zapisałem 5 gru-bych brulionów. Są to notatki, spostrzeżenia, uwagi. Nadto pro-wadziłem obszerny dziennik pokła-dowy. Przywoziłem także dużo kolorowych przezroczey oraz zdjęć fotograficznych.

— Jeszcze jedno, tym razem ostatnie pytanie: czy obecnie, sną-jąc już snuje i trudy, a także nie-bezpieczeństwa rejsu dookoła świata, wybrałby się pan jeszcze raz w podobną podróż?

— A jakże! Zmienilibym tylko trasę, zawiązałbym do innych por-tów. Świat jest przecież taki ogromny i ciekawy! Tyle tylko, że nie byłaby to już chyba podróż... samotna...

— W imieniu Czytelników „Gło-su Ziemi Cieszyńskiej”, a także w imieniu wszystkich mieszkańców Cieszyńska i powiatu, życzymy panu przyjemnego wypoczynku w uro-czej Wiśle, oraz siły i czasu do spełnienia wszystkich zamierzeń!

Przyspieszyć remonty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W cieszyńskich przedszkolach nr 1, 5 i 6 oraz w przedszkolach w Kończycach Wielkich, Iskrzy-czyźnie i Istebnej (nr 1), prowadzo-ne są prace remontowe wewnątrz tych obiektów (wymiana podłóg i stolarki, instalacja centr. ogrzewa-nia, roboty malarskie i in.).

Wykonawcami remontów kapi-talnych, których koszt wyniesie 2-850 tys. złotych są: Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Bu-dowlane w Strumieniu, MPGK w Skoczowie i Sp-nia Zaopatrzenia i Zbytu w Cieszyńsku. Według u-zyskanych przez nas w Inspekt-o-racie Oświaty informacji, najlep-szy z powierzonych odpowiedzial-nym przedsiębiorstwom obowiązków

wywiązują się PPRB w Strumie-niu, wykonując prace remontowe dobrze i w terminie. Również Sp-nia Zaopatrzenia i Zbytu stara się — w miarę swych możliwości — wykonywać terminowo zlecone prace. Natomiast MPGK w Sko-czowie zalega z wykonawstwem nie-kórych robót remontowych, tłu-mącąc się brakiem niezbędnych materiałów (płytok eternitowych, blachy, drewna) oraz siły robo-czej.

Czas jednak nagił, zbliża się ter-min rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Wszyscy wykonawcy muszą dociżyć starań, aby remon-towane obiekty szkolne doprowa-dzone zostały do stanu, który by nie zakłócił normalnego toku nau-czania.

Pijany... portier za kierownicą „Stara”

Dwie osoby ranne i zabity koń

NIERODZIM (lr). Portier Pań-stwowego Ośrodka Maszynowego w Nierodzimiu, 49-letni Rudolf Giel (zam. w Nierodzimiu 137), po wypiciu w dniu 7 bm. więk-szych ilości alkoholu, zabrał sa-mowolnie samochód ciężarowy „Star-25” SC 15-00, udając się nim na przejażdżkę, która zakończyła się śmiertelnym wypadkiem. Wpiero najechał na furmankę

Zuzanny Heczko (zam. w Niero-dzimiu 43), na miejscu zabijając konia, następnie uszkodził siatko-wy parkan, po czym potrafił prze-chodzić: 20-letnią Annę Pinówr oraz jej 7-letnią córkę Mirosławę, które zostały lekko ranne.

Samochód jest własnością POM w Nierodzimiu. Prokurator wydał nakaz aresztowania Rudolfa Gie-la w areszcie.

Spłonął budynek mieszkalny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Do najpoważniejszych należą: wa-dliwa instalacja elektryczna, szcze-gólnie zaś drutowane bezpieczniki. We wszystkich gospodarstwach, w których dokonuje się omlotów, mu-szą być przygotowane wiadra z wo-dą, skrzynki z płaskim i łopaty, zaś maszyny omlotowe winny być zaopatrzone w łańcuchy, umożli-wiające szybką ewakuację, w wy-padku wybuchu pożaru, jaki naj-częściej powstaje wskutek nawa-lnięcia się słomy na osł maszyn, zatarcia łożyska itp.

Niebezpieczeństwa wybuchu po-żaru nie należy lekceważyć, tym bardziej że ostatnio występują co-rzaz większe braki wody w rzekach,

potokach, wysychają studnie i zbiorniki wodne.

Ostatnio wzrosło także poważnie niebezpieczeństwo pożarów leśnych. Szczególny apel kieruje się do tu-rystów, grup wycieczkowych, do osób biwakujących w pobliżu las-ów, na polankach leśnych, by nie rozpalali ognisk i nie palili papie-rów w lasach. By uchronić ob-szary leśne przed ewentualnością wybuchu pożaru, przeprowadza-ne są obecnie specjalne kontrole pre-wencyjne w Koniakowie, Jaworzyn-ce, Istebnej, Wiśle, Ustroniu, Bren-nej, Hażliczu oraz Chybiu. Kontrole te przeprowadza służba leś-na, funkcjonariusze Milicji Obywa-telskiej oraz członkowie straży po-żarnych.

Wszystkim delegacjom, współpracownikom, przyja-ciółom, znajomym i krewnym za złożone wiece i kwiaty oraz wściele udziału w „wiosnowościach po-grzebowych

śp. ERWINA — KAZIMIERZA JURANKA

najserdeczniejsze podzięko-wanie składa
MATKA Z RODZINA

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

śp. KATARZYNY SZEFER

w szczególności Dyrekcji i Radzie Zakładowej CZWG „Regorapil” w Cieszyńsku, byłym współpracownikom, przyjaciółkom i przyja-ciółom oraz znajomym za okazane współczucie i po-moc, za liczne wiece i kwiaty, serdeczne podzięko-wanie składa
MATKA Z RODZINA

KRADEŻ PASZY

ZAMARSKI (lr). W nocy na 9 bm. z magazynu Spółdzielni Produk-cyjnej w Zamarskach dokonano kradzieży 600 kg paszy treściwej. Energicznie poprowadzone dochodzenia pozwoliły wkrótce ustalić sprawców kradzieży, którymi okazali się: Józef Nawrat oraz Władysław Kawulok (zam. w Zamarskach 109), będący pracownikami Spółdzielni Produkcyjnej.



WYROBY POLSKIE wysoko cenione na rynkach świata

DARDO OBRAZOWO przedstawia N. Świdzińska w swej książce „Polska 1944-1969” rozmiary naszego eksportu i importu, pisząc m. in.:

„Wyobraźmy sobie ołbrzymi pociąg składający się z 4 mln wagonów, o łącznej długości prawie 50 tys. km, tj. więcej, niż wynosi długość równika. Taki właśnie ołbrzymi pociąg byłby potrzebny, aby załadować wszystkie towary, które w ciągu roku przywozimy i wywozimy za granicę drogą morską i lądową. Waga tych towarów wynosi ponad 60 mln ton.”

Gdy tę ostatnią cyfrę porównamy z 18,9 mln ton towarów, jakie bezpośrednio przed wojną Polska eksportowała i importowała widzimy, jak bardzo — dzięki rozwojowi całej naszej gospodarki w okresie powojennym — wzrosły obroty w handlu naszego kraju z zagranicą.

W roku 1968 Polska Ludowa utrzymywała stosunki handlowe ze 158 krajami wszystkich kontynentów. Wywozimy i przywozimy zarówno z państw socjalistycznych, jak i krajów kapitalistycznych dziesiątki tysięcy najrozmaitszych towarów — surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych: węgiel, rudy żelaza, maszyny i urządzenia, statki pełnomorskie, kompletne obiekty przemysłowe, artykuły spożywcze i in. Ale często, gdy mówimy o eksporcie i imporcie słyszymy utyskiwania: dlaczego aż tyle naszych produktów wywozimy za granicę, zamiast zaopatrzyć w nie rynek krajowy, dlaczego sprowadzamy tyle obcych towarów, placąc za nie poważne ilości dewiz?

Odpowiedź można by zamknąć w kilku zdaniach. Przede wszystkim kraj nasz

nie posiada wielu cennych surowców, takich np. jak rudy żelaza, ropa naftowa i inne, niezbędnych dla naszego przemysłu. Poza tym, rozbudowując wiele gałęzi produkcji, potrzebujemy niektórych maszyn i urządzeń, za które płacić musimy zwiększonym eksportem naszych towarów. Jest faktem niezbitym, że przy rozwoju gospodarki, zapotrzebowanie na towary importowane wzrasta z reguły szybciej niż możliwości eksportu.

Jak rozwijał się nasz handel zagraniczny, jakie zajmuje miejsce w światowych obrotach? W r. 1968 wartość naszego eksportu wzrosła w stosunku do roku 1938 prawie 13-krotnie, osiągając sumę 2.853 mln dolarów. Podczas gdy przed ostatnią wojną maszyny i przemysłowe artykuły konsumpcyjne stanowiły zaledwie 7 proc. wartości polskiego eksportu, w roku ubiegłym ta grupa towarów dominowała w naszym eksporcie, osiągając wartość 1.057 mln dolarów.

Jeśli idzie o artykuły zaliczane do grupy „paliwa, surowce i materiały” (węgiel, koks, wyroby hutnicze, produkty chemiczne i in.), to w roku 1968 wyeksportowaliśmy tych towarów za sumę 945 mln dolarów. Polska należy obecnie do największych eksporterów węgla, udział jej w eksporcie światowym wynosi 21 proc.

W zakresie zbytu artykułów i surowców rolnych, kraj nasz posiada ustaloną już renomę na rynkach światowych. W eksporcie ziemniaków zajmujemy pierwsze miejsce w świecie, drugie (po ZSRR) w wywozie mączki ziemniaczanej. Poważną również pozycję reprezentuje Pol-

ska w eksporcie przetworów mięsnych (w r. 1968 — 176 tys. ton wartości 146 mln dolarów), cukru (648 tys. ton — 33 mln dol.), jaj (327 mln szt — 11 mln dol.) i in.

Prawie 16 proc. całego polskiego eksportu stanowią przemysłowe artykuły konsumpcyjne (454 mln dolarów w r. 1968). Nawet w wysoko gospodarczo rozwiniętych krajach świata dużym powodzeniem cieszą się polskie tkaniny wełniane i lńlane, wyroby przemysłu farmaceutycznego (56 mln dol.), obuwniczego, meblarskiego i in.

Sprzedajemy nasze towary za granicę i — zgodnie z potrzebami — kupujemy inne. W r. 1968 wartość sprowadzonych do kraju wyrobów zagranicznych wyniosła 2.853 mln dolarów.

Jak już wspomnieliśmy wyżej, nie dysponując odpowiednią bazą surowcową zmuszeni jesteśmy sprowadzać paliwa, rudy, surowce, różnego rodzaju wyroby walcowane, surowce włókiennicze i in. Poważną pozycję w imporcie zajmują maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy. Wprawdzie sami jesteśmy ich producentami a nawet eksporterami, ale jest cały szereg takich maszyn i urządzeń, których u nas w kraju nie wyrobimy. I byłoby chyba absurdem dla ich zyskania uruchamiać nową fabrykę.

Uchwały V Zjazdu stawiają przed naszym handlem zagranicznym nowe, poważne zadania. W związku z dalszym rozwojem gospodarczym kraju zakładają one zwiększenie w najbliższych latach importu paliw, surowców i materiałów do produkcji oraz niektórych artykułów rolnospożywczych, a jednocześnie zwiększenie naszego eksportu do r. 1975 o ok. 48 proc. w porównaniu z rokiem 1970. Wzrost ten ma być osiągnięty przede wszystkim przez wydajny wzrost wywozu maszyn i urządzeń oraz przemysłowych artykułów konsumpcyjnych, a także paliw, surowców i materiałów do produkcji. Polska pragnie rozwijać swe stosunki handlowe ze wszystkimi krajami świata. Przede wszystkim z krajami socjalistycznymi, ale również z krajami, które gospodarczo dopiero się rozwijają, jak i z państwami już wysoko rozwiniętymi.

(J. D.)

W 50 rocznicę wybuchu I Powstania Śląskiego

PIECZDZIESIĄT LAT TEMU, nocą z 16 na 17 sierpnia 1919 roku wybuchło I Powstanie Śląskie, jako wyraz buntu ludności polskiej Górnego Śląska przedwko szalejącemu uciskowi germanizacyjnemu, a jednocześnie jako wyraz jego dążeń do połączenia się nierozdzielnej części Śląska z Macierzą.

Okres poprzedzający wybuch Powstania obfitował w wielkie wydarzenia polityczne. W Rosji, pod ciosami zwycięskiej Rewolucji Październikowej runął tron Romanowów, rozsypany był w gruzy cesarski Niemcy i monarchia austro-węgierska, powstało niepodległe państwo polskie.

Pod wpływem tych wydarzeń zaczęły przybierać na sile wystąpienia szerokiej masy ludności na Górnym Śląsku, domagających się zniesienia ucisku narodowego i powrotu tej części do Polski. Ale w licznych tych wystąpieniach wysuwano także, jako niecierpiące zwłoki, postulaty gruntownej przebudowy stosunków

renclj paryskiej decyzje o prze prowadzeniu na Górnym Śląsku plebiscytu. Ta, urągająca sprawiedliwości decyzja, wywołała wstrząs wśród ludności polskiej. I jakkolwiek była ona w pewnym sensie zwycięstwem ówczesnej polityki niemieckiej, nie przeszkadzało to Niemcom w podjęciu, a raczej wzmocnieniu bezpardonowej walki z przejawami życia polskiego. Zaczęto organizować antypolskie manifestacje. Górny Śląsk objęła nowa fala pogromów i aresztowań.

Wobec szalejącego terrorku i konieczności wzięcia pod ochronę ludności polskiej, Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu, sprawująca władzę zwierzchnią na Górnym Śląsku, postanowiła utworzyć tajną organizację wojskową — Polską Organizację Wojskową (POW). Polacy wstępujący w jej szeregi domagali się zorganizowania jak najszybszej akcji zbrojnej przeciwko Niemcom, wychodzącej z założenia, że akcja ta może w poważnym stopniu wpłynąć na decyzję mocarstw

OFARA ICH ŻYCIA NIE BYŁA DAREMNA

społecznych, w formie unarodowienia skarbow tej ziemi, przyznania prawa do pracy, zastanowienia w szerokiej skali bezpieczeństwa społecznego itp. Wszędzie panowała atmosfera podniecenia narodowego, masy pracujące przejawiały gorący, bezkompromisowy patriotyzm.

Ten wzrost aktywności politycznej polskiego ruchu narodowego wywołał żywy niepokój ówczesnych władz niemieckich, które — w drodze specjalnych zarządzeń — starały się tłumić w zarodku wszelkie wystąpienia Polaków, określając je jako zdradę stanu. Kiedy jednak i te zarządzenia nie dały oczekiwanego rezultatu, Niemcy zaczęli stosować w walce z polskością drakońskie metody. W roku 1919 utworzyli tzw. Grenzschutz, który wstawiał się wieloma antypolskimi akcjami, a następnie tzw. Freikorpsy (Korpusy Ochotnicze), których głównym zadaniem było nie tylko przeciwdziałanie polskiemu ruchowi narodowowyzwoleńczemu, ale również likwidowanie wystąpień górnos Śląskiego proletariatu. Rozpoczął się okres krwawych represji, masowych rewizji i aresztowań. Na ucisk ten ludność polska odpowiadała jeszcze bardziej zdecydowaną wolą połączenia się z Macierzą. W jednej z not protestacyjnych, kierowanych do rządów mocarstw zachodnich, działacze polscy pisali:

„Nie chcemy dłużej jęczeć pod panowaniem niemieckim, chcemy być złączeni z braćmi naszymi tej samej mowy, tej samej krwi i tego samego ducha. Chcemy należeć do wolnej, niepodległej i zjednoczonej polskiej ojczyzny”.

Tymczasem na konferencji pokojowej w Paryżu decydowały się przyszłe losy Górnego Śląska. Przedstawiciele zwycięskiej koalicji nie byli jednomyślni w tej kwestii, szczególnie premier brytyjski Lloyd George reprezentował wręcz antypolskie stanowisko, domagając się pozostawienia Górnego Śląska w granicach powojennych Niemiec. Kiedy jednak pod wpływem żądań delegacji polskiej zaczęła przeważać koncepcja zwrotu Górnego Śląska, nieoczekiwanie podjęto na konfe-

zachodnich w sprawie przyłączenia Górnego Śląska do Polski.

Iskrą, która apowodowała wybuch pierwszego powstania były wypadki na terenie kopalni „Mysłowice”. W dniu 15 sierpnia oddziały niemieckiego Grenzschutzu obstarwały kopalnię, a kiedy górnicy wstrzegli się na jej teren, gwałtownie karabinowymi pozbawił życia 8 robotników polskich. Zbrodnia ta rozszalała się potem błyskawicą po całym Górnym Śląsku, teraz już nie nie zdołało powstrzymać proletariatu górnos Śląskiego przed podjęciem zbrojnego powstania przeciwko niemieckim żołdakom i kapitalistom.

W nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 roku rozpoczęło się powstanie śląskie. Pierwsze starcia zbrojne objęły powiat pszczyński, a następnie dalsze powiaty: katowicki, bytomski, zabrzański i inne. Niestety, organizacja powstania nie była należąca do przygotowania, poza tym, słabe liczebnie oddziały powstańców polskich nie posiadały dostatecznej ilości broni i amunicji. Pod tym względem przewaga Niemców była zdecydowana. Mimo niewątpliwych lokalnych sukcesów, bohaterowie powstania śląskiego nie zdołali zapewnić sobie strategicznej przewagi na obszarach objętych walką. W dniu 24 sierpnia, dowódcą powstania Alfons Zgrzebiński wydał rozkaz zaprzestania walk. Powstanie zostało zakończone.

Ten pierwszy, wspaniały zryw powstańczy ludu górnos Śląskiego zapisał się złotymi głosem w dziejach narodu polskiego. Zapoczątkował on okres dalszych krwawych zmagani, których wyrazem były dwa następne powstania śląskie, a ukoronowaniem ich przyłączenie na wieczne czasy Górnego Śląska, Ziemi Zachodniej i Północnej do Polski, po zwycięstwie oręża polskiego i radzieckiego nad faszystym i militarystycznym niemieckim.

(J. D.)

Opracowano na podstawie materiałów: T. Jedruszczak: „Powstania Śląskie”, Wyd. Śląsk, r. 1959, J. Przewłocki: „Pierwsze powstanie śląskie”, Wyd. j. w., 1969.

10 lat działalności Uniwersytetów Robotniczych ZMS

TADEUSZ BOGOCZ

Cennym dorobkiem Związku Młodzieży Socjalistycznej jest stale zachęcanie i mobilizowanie młodzieży do nauki, do zdobywania zawodu, do podnoszenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych. Poważną rolę w tym zakresie odegrały Uniwersytety Robotnicze, które swą tradycją sięgają początków ruchu robotniczego. Pierwsze nielegalne tego typu ośrodki oświaty robotniczej powstały już w latach 1900.

W okresie międzywojennym dominującą rolę w szerzeniu oświaty robotniczej poprzez uniwersytety odegrała organizacja młodzieży — Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych, które przyjęło w swych programach politycznych zasady krzewienia oświaty wśród młodych robotników. Te formy oświaty młodzieży kontynuowane zostały przez ZMW i ZMP.

Współczesny model Uniwersytetu Robotniczego Związku Młodzieży Socjalistycznej slega swymi początkami roku 1937, kiedy to powstała w Warszawie, pierwsza tego typu placówka, nieusankcjonowana żadnym aktem normatywnym związku.

Pierwsze doświadczenia i efekty pracy pobudzały inne ośrodki do ich organizacji. W czerwcu 1939 r. powstała dalsze w Łodzi, Rzeszowie, Olsztynie, Kiełcach, Katowicach. Pod koniec 1939 r. działato w kraju już 30 placówek UR-owskich, a w dziesięć lat później pracuje już tych placówek 132. W rozwoju tym widac poważną dynamikę i zarazem ciągłe zapotrzebowanie na tego typu formy działalności organizacji. Dynamikę rozwoju widac nie tylko w ilości placówek, ale przede wszystkim w liczbie słuchaczy kursów, uczestniczących w działalności wszechkierunkowej. W latach 1968/69 objęto ZMS-owskimi formami oświaty 128.320 słuchaczy.

W ramach prac powstałego w br. Uniwersytetu Robotniczego w Cieszyńsku (przy Zarządzie Powiatow-

wym Związku Młodzieży Socjalistycznej), przystępuje się do powołania 3-letniego Technikum Ekonomicznego dla pracujących ze stałą siedzibą w Liceum Ogólnokształcącym w Wiśle-Uzdrowsku, w roku szkolnym 1969/70.

W zależności od zgłoszonych kandydatów, przewiduje się również uruchomienie kursu przygotowawczego do pierwszej klasy technikum. Powstanie tego typu technikum dla pracujących umotywowane zostało, przede wszystkim brakiem tej formy szkolenia młodzieży pracującej w tym rejonie.

Nieustannie rozwijający się przemysł i handel, a także ośrodki wypoczynkowe w Skoczowie, Ustroniu — z Jasnowcem włącznie — i Wiśle, odczuwają poważny brak techników ekonomicznych na niższych szczeblach funkcyjnych z pełnym średnim wykształceniem w gospodarce materiałowej, w komórkach finansowych, planowaniu ekonomicznym, w rachubach, w punktach sprzedaży i w różnych usługach handlowych.

Zatrudnieni tam pracownicy rekrutują się w większej ilości z zasadniczych Szkół Zawodowych różnego typu, którzy na pewno chcieliby podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe, zgodnie z podjętą już pracą zawodową właśnie w tych działach ekonomicznych. Znaczenie tego typu technikum wzrosło niezapewne, w miarę coraz szerszego oczekiwania przez kierownictwa komórek ekonomicznych przedsiębiorstw i ośrodków wysoce czynkowych, wymaganego wykształcenia ekonomicznego na zajmowanych stanowiskach pracy, zgodnie z zaleceniami II Plenum Partii.

publikują swe artykuły: R. Frelek „O niektórych problemach wojny, pokoju i pokojowego współistnienia”, J. Chałasiński „Pisarstwo ludowe a awans społeczno-kulturowy warstwy chłopskiej”, K. Michan „Przemiany społeczno-ekonomiczne w rolnictwie rejonów uprzemysławianych”.

Na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej pisze M. Naszkowski, a J. Gerhard omawia sytuację we Francji po ustąpieniu gen. de Gaulle’a.

Ponadto numer sierpniowy „Nowych Drog” zawiera materiały dyskusyjne poświęcone sprawom szkolnictwa, przemian plastyki polskiej, bogaty dział informacyjny, przegląd wydarzeń kulturalnych oraz recenzje i moty bibliograficzne.

(pl)

WSPÓLPRACA WOJEWÓDZKICH INSTANCIJ PARTIJNYCH W KATOWICACH I OSTRAWIE

Dziennik „Nova Svoboda” opublikował wywiad z tow. V. Onderkiem, członkiem delegacji Komitetu Rewizyjnej i Kontroli Partijnej Komitetu Okręgowego KPCz w Ostrawie, która — w ramach wzajemnej współpracy z KW PZPR — bawiła niedawno w Katowicach.

Celem tej pierwszej wizyty delegacji wspomnianej Komisji była przede wszystkim wymiana doświadczeń w pracy politycznej obu wojewódzkich instancji partyjnych. Delegację czeską — jak podkreślił tow. Onderek — interesowały głównie struktura, rola i zasięg działalności Komisji Rewizyjnej i Komisji Kontroli Partijnej na szczeblu województwa, powiatów, miast, zakładów pracy i in.

W odpowiedzi na pytanie, jakie wrażenia odniosła delegacja ze swego pobytu w województwie katowickim i dokonanych obserwacji, tow. Onderek oświadczył:

„Przyjemne wrażenie wywarła na nas, stosowana z pełną świadomością, dyscyplina partyjna i fakt ścisłego wykonywania wszystkich uchwał partyjnych. W wyniku tego, partia cieszy się tam autorytetem nie tylko wśród swych członków, lecz również wśród bezpartyjnych. Młodo było także stwierdzić, iż w swych szeregach partia ma wiele młodych towarzyszy i towarzyszy, niezwykle aktywnych w pracy partyjnej i pomagających partii wszędzie tam, gdzie zachodzi tego potrzeba. Podobnie się nam także i to, że partia troszczy się o swe kadry, o podnoszenie ich po-

U NASZYCH SŁUCHACZÓW

ziomni politycznego i zawodowego i nie ma pod tym względem takich trudności, jakie na przykład występują obecnie w szeregach naszej partii. Sądzę, że w pracy partyjnej zostaliśmy znacznie wyprzedzeni. We wrześniu oczekujemy wizyty polskich towarzyszy. W czasie tego spotkania wymienimy doświadczenia z innych dziedzin naszej pracy”.

SYTUACJA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W CSRS TEMATEM KONFERENCJI

W miejscowości Moravany nad Wagiem odbyła się w ub. dnach konferencja poświęcona omówieniu polityczno-prawnej sytuacji mniejszości narodowych w Czechosłowacji, z uwzględnieniem specyfiki problemów poszczególnych grup narodowościowych (szkolnictwo, kultura, język itp.).

W konferencji tej, obok przedstawicieli mniejszości narodowych żyjących w Czechosłowacji wzięli udział goście z Polski, Węgier, NRD i Jugosławii, którzy zapoznali uczestników z problematyką narodowościową w swych krajach.

Wygłoszonych zostało szereg referatów, m. in. z zakresu zagadnień szkolnictwa słowackiego i polskiego w oświatowym okręgu przemysłowym i udziału Polaków i Słowaków w życiu politycznym i gospodarczym tegoż okręgu.

Organizatorami tej międzynarodowej konferencji były: Instytut Nauk Politycznych przy KC KPCz, Słowackie Towarzystwo Socjologiczne w Bratysławie i Instytut Śląski Czechosłowackiej Akademii Nauk w Opawie.

(pl)

Stosowanie nawozów mineralnych jest powszechnym obowiązkiem

ERYK TOPIARZ

ralnych w gospodarstwach rolnych, w latach 1969—1970. Wykonanie tej Uchwały poręczono Wydziałowi Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszyńsku, które ze swej strony podjęło analogiczną uchwałę dotyczącą rolnictwa naszego powiatu.

W ten sposób, od dnia 1 lipca br. na terenie całego powiatu cieszyńskiego wprowadzono urzędowo obowiązek stosowania nawozów mineralnych dla wszystkich gospodarstw powyżej 3 ha użytków rolnych. Prezydium gromadzkich rad narodowych na polecenie Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, Prezydium PRN w Cieszyńsku sporządził imiennie wykazy wszystkich rolników, objętych cytowaną uchwałą, przy czym jeden egzemplarz wykazu wysłany został na tablicy ogłoszeń GRN, zaś kopię przekazano Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” do wykorzystania. Każdy rolnik, objęty uchwałą o obowiązku stosowania nawozów sztucznych, otrzymał w miesiącu sierpniu br. pisemne powiadomienie z GRN o obowiązku wykupu nawozów. W

momencie nabycia nawozów rolnikowi (czyli właścicielowi nieruchomości w SOP) przysługujące prawo otwarcia konta pożyczkowego, dla sfinansowania zakupu, zaś gminne spółdzielnie przekazywać będą do GRN kopie kwitów sprzedaży. Posługując się tymi kwitami, rolnicy mogą być zwolnieni z opłaty skarbowej. W tym celu należy zgłosić się do GRN i Prezydium, a także przez PRN, zespoły specjalistów d/s rolnych i komisje ludowe rad narodowych.

Państwo w akcji zwiększenia zużycia nawozów mineralnych udziela rolnikom znacznej pomocy, poprzez:

• wyprodukowanie i dostarczenie odpowiednich ilości nawozów mineralnych,
• dostawy w większym stopniu, nawozów w opakowaniach,
• umożliwienie otrzymania kredytów w SOP,

• przy zakupie nawozów w większej ilości, tj. ponad 2 tony, zapewnienie dostawy transportem GS względnie KR wprost od producenta,

• zapewnienie Instruktuatu agrotechnicznego w zakresie racjonalnego stosowania nawozów mineralnych, w oparciu o dane, określające odczyn i zasobność gleb.

Ustawa o powszechnym obowiązku stosowania nawozów mineralnych oraz podjęta uchwała, zobowiązują rolnika do:

• terminowego wykupu nawozów mineralnych w odpowiednich ilościach, zgodnych z planem gromadzki, o obowiązku stosowania nawozów mineralnych,

• dokonania terminowego rozslawu nawozów pod poszczególne uprawy,

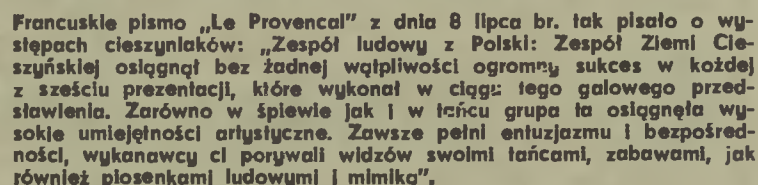
W wypadku nie stosowania się do wytycznych, zawartych w cytowanych uchwałach, przewidziane są odpowiednie sankcje pieniężne, odpowiadające kwocie 80 proc. wartości niewykupionej ilości nawozów. Kwoty te przeznaczone zostaną na powiększenie funduszu gromadzkiego.

Rolnicy powiatu cieszyńskiego, których światły sposób gospodarowania dobrze znany jest nie tylko w naszym województwie, ale i w całym kraju, intencją uchwały i przystąpią do jej praktycznej realizacji. Należy także pamiętać, że stosowanie wyższych dawek nawozów mineralnych, połączone być musi z większymi dawkami nawozów organicznych.



„NOWE DROGI” (nr 8/243/69) zamieszczają na wstępie przemówienia I sekretarza KC PZPR, tow. W. Gomułki, sekretarza generalnego KC KPCz, tow. J. Breźniewa, I sekretarza KC KPCz, tow. G. Hnaski oraz członka Biura Politycznego KC SED i przewodniczącego Rady Ministrów NRD, tow. W. Stophę — wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 21 lipca br.

Na dalszych stronach sierpniowego numeru czasopisma



JANINA MARCINKOWA

Oczywiście, sprawy programów, prób, występów, pochodów wypełniały czas prawie całkowicie. Niemniej odbieraliśmy wiele pięknych wrażeń. Do najpiękniejszych należał chyba przejazd z Nicei do Monte Carlo, droga wykuta w zboczach górskim, z cudownym widokiem na morze. Ogromne wrażenie sprawiają oszpecone masywne alpejskie oglądane z autokaru szalonego wąskiego, krętą drogą ponad przepaścią z jednej strony i nad strumieniem z drugiej. Pięknie wiją się droga wzdłuż jeziora Bodeńskiego. Przepiękne jest miasto wspaniałe Romaine ze swoimi zabytkami z okresu panowania Rzymian i znakomicie zachowanymi na wzgórzu, średniowiecznym miasteczkiem. Wspaniały jest także monumentalny pałac średniowieczny w Awinionie, ciekawe miasta portowe Marsylia i Tulon, niezwykle położony i rozbudowany jest Lion. Wiele przepięknych wrażeń, wiele widoków stało się naszym udziałem — ale można śmiało powiedzieć, że my również zostawiliśmy po sobie dobre wrażenie. Słyszałam wiele miłych słów odośnie naszych występów, ładnego śpiewu, tańców, strojów, urody naszych dziewcząt, miłego sposobu bycia — i to za równo od osób oficjalnych, od obsługi technicznej, jak i od przypadkowych widzów. A jednak wracaliśmy bardzo już stęsknieni do naszych rodzin, domów, do naszego kraju.



WŁADYSŁAW MOST

gdzie pracuje do roku 1930.
tem przyszła praca w Uniwersytecie Poznańskim, aż do wybuchu drugiej wojny światowej. W pracy dydaktycznej widzimy jednak pełne zaangażowanie nawet w latach zawieruchy wojennej, gdy pełnił funkcję wykładowcy komplektach przyrodników UJ.

Po wywołaniu staje się organizatorem tak szkolnictwa wyższego, jak i placówek ściśle naukowych. Piękny to okres w życiu profesora, który teraz, w okresie 25-lecia PRL, warty jest szczególnie podziękowań. W tym czasie przejął sprawę Uniwersytetu Poznańskiego. Pomnąc czasy swego trudnego dzieciństwa i młodości, całe serce wkłada w pracę dla młodzieży. Współdziała czynnie w zorganizowaniu „Bratniej Pomocy Studentów”, był następnym kierownikiem tej organizacji. Był też czynny na polu odbudowy zniszczonych gmachów Uniwersytetu Poznańskiego. Były to lata, kiedy nie ustalano ściśle zakresu funkcji. Profesor Suszka należał do tych budowniczych Polski Ludowej, którzy pomyśleli, że nie tylko w dziedzinie naukowej, ale i dydaktycznej, ale i swe pasje społeczne działania. Była w tych pasjach jakaś cząstka tego, czego nabywał się ślejąc ziarno na Stal-machowym zagonie, w latach, kiedy na Śląsku Cieszkim żył, kiedy był organizatorem życia polskiego, kiedy zapędził Go aż do Łodzi, gdzie okazał się niezwykle czynny w organizowaniu i uruchamianiu Instytutu Naukowego Włókniennictwa, stając się jednocześnie członkiem Rady Naukowej pracowni Instytutu. Prowadził pierwsze prace naukowe, rozwiązywał, w ramach tych prac, zagadnienia naukowe - techniczne z chemii organicznej w laboratoriach Zakładów Chemicznych Rokita w Brzegu. Staje się jednym z głównych organizatorów studiów chemicznych w Przewydłum Rady Ministrów, potem w Radzie Głównej, Ministra Oświaty, a z kolei w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego, pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji Chemicznej. Należy wreszcie do pierwszych członków i założycieli Polskiego Stowarzyszenia Chemików, w sposób wybitnie wszystkich instytucji, w którym profesor współpracuje lub którymi jest członkiem. Zna na jest np. w Poznaniu jego działalność popularyzatorska w zakresie chemii. Zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że chemia jest, il, jaką potrzebą. Wziąwszy się z tym potrzebą wyjaśniania, informowania, instruowania, wreszcie zachęcania do działania. W tej pracy był nieustannie, świadomy swego wielkiej misji, z prac społecznych warty do podziękowań. Już jako przewodniczącego Komitetu Frontu Jedności Narodu podejmował z tego tytułu szereg inicjatyw.

Korzystając z okazji, jaka za-
istniała w związku z przyznaniem
prof. Suszce tytułu DOCTOR
HONORIS CAUSA, pragniemy za-
żyć Mu w imieniu naszego, cie-
szyńskiego społeczeństwa wyraz
czci i szacunku, życząc Mu je-
szcze długich lat życia.

Tak więc proponowana przez autora artykułu konferencja w Gleszynie z udziałem wycho-

gaty w kolorze umie go tonować, uzyskując ciekawe efekty artystyczne. Wystawa Jana GRUDZKI, pochodzącego z Zabrza, a od wielu już lat niepodzielnie związanego z Ziemią Cieszyńską, wartą jest obejrzenia. Można dobrze byłoby też przedłużyć ją na miesiąc wrzesień, udostępniając w ten sposób jej zwiedzanie młodzieży szkolnej. (x)

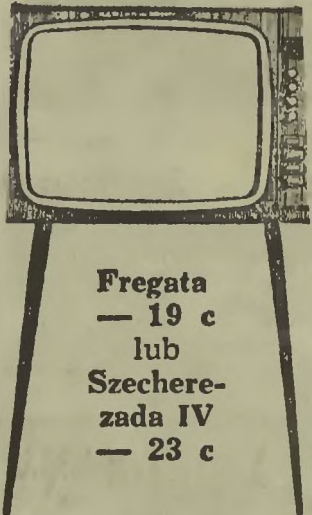
— Ciekawe, skąd się tu ten Rosjanin wziął? Może wysko-
czył z zestrzelonego samolotu?

W ten sposób znalazłem się wśród warszawskich powstańców.

KONIEC

WIELKA SPRZEDAŻ Z NAGRODAMI!

Magnetofony
Gramofony
Radioodbiorniki
turystyczne
Zestawy
płyt gramofonowych
MOŻESZ WYGRAC
jeśli zakupisz
w sierpniu
w sklepach ZURT i in.
branży radiotechnicznej
za gotówkę lub na raty
ORS
TELEWIZOR



Blizszych informacji udzielają
sklepy ZURT
kr119

Ogłoszenia drobne

DOM jednorodzinny z ogródkiem
wyłączony w Cieszynie - sprzedam
za zamianą mieszkania. Oferty
pismienne składać w Redakcji pod
adresem: Cieszyn, Armii Czerwonej 25.

PARCELE 49,36 ha z młodym sadem
33 drzewek i 1 prawem zabudowy
w okolicy Ustronia - sprzedam.
Informacje: Ustron, tel. 539.

PASIEK pszczoł - sprzedam. Helena
Jaroszewicz Cieszyn, Zamkowa 11.

WYDZIERZAWIE dom i plac pod
domki campingowe z wygodami w
Wiśle „Nowa Osada I” Nr 840.
Oferty pismienne składać do Redakcji.

POSZUKUJE kobiety do pomocy w
obojęciu małego gospodarstwa rolnego.
Cieszyn, Przepiłńskiego 160.
g-11542

PRZYJMUJE do nauki w zawodzie
pradziarskim 3 uczni. Stanisław
Burjan Puńców 178 pow. Cieszyn
tel. 873 lub 18-73. g-11547

MACHEJ Kazimierz zgubił kartę
wypłat na rok 1969 nr 2480 wydaną
przez Kopalnię Węgla Kamiennego
„Jastrzębie”. g-11538

Przed sezonem piłkarskim

Kto z kim w A-klasie?

CIESZYN (pl) 16 BM., PO PRAWIE 2 MIESIĘCZNEJ PRZERWIE, ROZPOCZYNĄ SIĘ ROZGRYWKI MISTRZOWSKIE KLASY A PODOKRĘGU BIELSKO-BIAŁA. W KLASIE A STARTUJE 13 ZESPOŁÓW: LZS KOMOROWICE, BESKID SKOCCZÓW, LZS BOJSZÓW, BESKID BIELSKO, CUKROWNIK CHYBIE, KUŹNIA USTRON, ELEKTROSTAŁ CZECHOWICE, GÓRNIK CZECHOWICE, WISŁA STRUMIEŃ, KS CIESZYN, LZS ŁĄKA, ISKRA PSZCZYNA I ORZEŁ KOZY.

16 SIERPNIA: Elektrostal - Kuźnia, Skoczów - Cieszyn, Iskra - Cukrownik, Bojszów - Łąka, Komorowice - Bieleśko, Kozy - Strumień, Górnik pauzuje.

23 SIERPNIA: Ustron - Skoczów, Cieszyn - Pszczyna, Strumień - Elektrostal, Chybie - Bojszów, Bieleśko - Kozy, Górnik - Komorowice, Łąka pauzuje.

30 SIERPNIA: Elektrostal - Bieleśko, Skoczów - Strumień, Pszczyna - Ustron, Chybie - Cieszyn, Komorowice - Łąka, Kozy - Górnik, Bojszów pauzuje.

3 WRZESNIA: Ustron - Chybie, Bojszów - Cieszyn, Łąka - Kozy, Bieleśko - Skoczów, Strumień - Pszczyna, Górnik - Elektrostal, Komorowice pauzuje.

6 WRZESNIA: Elektrostal - Łąka, Cieszyn - Ustron, Skoczów - Górnik, Chybie - Strumień, Komorowice - Bojszów, Pszczyna - Bieleśko, Kozy pauzuje.

13 WRZESNIA: Górnik - Pszczyna, Bojszów - Ustron, Łąka - Skoczów, Bieleśko - Chybie, Komorowice - Kozy, Strumień - Cieszyn, Elektrostal pauzuje.

20 WRZESNIA: Ustron - Strumień, Elektrostal - Komorowice, Cieszyn - Bieleśko,

Pszczyna - Łąka, Chybie - Górnik, Kozy - Bojszów, Skoczów pauzuje.

27 WRZESNIA: Górnik - Cieszyn, Bojszów - Strumień, Łąka - Chybie, Bieleśko - Ustron, Komorowice - Skoczów, Kozy - Elektrostal, Pszczyna pauzuje.

5 PAŹDZIERNIKA: Ustron - Górnik, Elektrostal - Bojszów, Cieszyn - Łąka, Strumień - Bieleśko, Skoczów - Kozy, Pszczyna - Komorowice, Chybie pauzuje.

12 PAŹDZIERNIKA: Bojszów - Bieleśko, Elektrostal - Skoczów, Łąka - Ustron, Komorowice - Chybie, Górnik - Strumień, Kozy - Pszczyna, Cieszyn pauzuje.

19 PAŹDZIERNIKA: Chybie - Kozy, Bieleśko - Górnik, Cieszyn - Komorowice, Strumień - Łąka, Skoczów - Bojszów, Pszczyna - Elektrostal, Ustron pauzuje.

26 PAŹDZIERNIKA: Bojszów - Górnik, Elektrostal - Chybie, Łąka - Bieleśko, Komorowice - Ustron, Skoczów - Pszczyna, Kozy - Cieszyn, Strumień pauzuje.

9 LISTOPADA: Chybie - Skoczów, Ustron - Kozy, Cieszyn - Elektrostal, Strumień - Komorowice, Górnik - Łąka, Pszczyna - Bojszów, Bieleśko pauzuje.



POWIATOWE ZAWODY SPORTÓW OBRONNYCH

CIESZYN (pl) w ub. dniach Zarząd Powiatowo-Miejski LOK zorganizował na strzelnicy w Boguszowicach, Powiatowa Zawody Sportów Obronnych. Udział w tych zawodach wzięli reprezentacje zakładów pracy mia-

REPASACZKE do pracy chałupniczej zatrudni natychmiast

DYREKCJA MHD w Cieszynie, Armii Czerwonej 25

Zgłoszenia przyjmuje
i informacji udziela
Dział Kadr.

sta i powiatu w osobach: dyrektorów względnie ich zastępców, sekretarzy POP, przewodniczących Rad Zakładowych i in.

Zawody odbyły się w następujących konkurencjach: strzelanie nr 1 z PW, strzelanie nr 7 z kbks, rzut granatem i ze „zagadki-zgadzi”, w zakresie której wchodziła znajomość zagadnień powszechnej samoobrony, przepisów ruchu drogowego i regionu cieszyńskiego.

Pierwsze trzy miejsca w zawodach zajęły zespoły: 1. Oddział PKS Cieszyn, 2. FME Celma Cieszyn i 3. MPBR Cieszyn.

SPARTAKIADA W SIMORADZU

SIMORADZ (pl) w ub. niedziele rozpoczęła się tu spartakiada LZS z okazji 25-lecia PRL którą zainau-

Uwaga rodziciel! Uwaga młodzieży! MHD ZAPRASZA NA KIERMASZE SZKOLNE

do swoich dobrze zaopatrzonych sklepów
w artykuły potrzebne na nowy rok
szkolny

SKLEP Z GALANTERIĄ SKÓRZANĄ
Nr 36, Cieszyn, Armii Czerwonej 34
polecą bogaty wybór teczek, torb
i tornistrów

DOM DZIECKA - Cieszyn, Armii Czerwonej 24

zaopatrzy każdego w spodnie, ubrania,
mundurki, fartuszki, obuwie itp.

SKLEP PAPIERNICZY Nr 3, Cieszyn, pl.
Inwalidów Wojennych 4

oferuje pełny asortyment przyborów
szkolnych i materiałów piśmiennech.

Prosimy pamiętać, że sklepy MHD pragną obsłużyć
Klientów dobrze i wszechstronnie

**DYREKCJA
MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO**

117kr

W sobotę pierwsze spotkania Dobry start... tynfa wart

P przed tygodniem weszli na boisko piłkarze ekstraklasy, tygodni wcześniej zrobili to zespoły II ligi, dzisiaj rozpoczęła się pierwsza kolejka w klasie A. Jak wiemy nasz powiat w rozgrywkach klasy A Podokręgu Bieleśko-Biała reprezentować będą: Beskid Skoczów, Cukrownik Chybie, Kuźnia Ustron, Wisła Strumień i Stal Cieszyn. Przed rozpoczęciem sezonu piłkarskiego 1969/70 przeprowadziliśmy krótkie rozmowy z kierownikami sekcji piłki nożnej czterech klubów.

BESKID SKOCCZÓW - jak pamiętamy - zajął w ubiegłym mistrzostwach bardzo dobrą, trzecią lokatę za Walcownią Czechowice i LZS Komorowice. Aby i w tym sezonie utrzymać wysoką formę, piłkarze Beskidu prawie co tydzień, w ciągu 2 miesięcznej przerwy w rozgrywkach, rozgrywali mecze towarzyskie z drużynami powiatów rybnickiego i wodzisławskiego. Do ciekawszych spotkań można zaliczyć dwa mecze z Czarńcem Górzycą, z których pierwszy (w Skoczowie) zakończył się remisem 3:2 a drugi na wyjeździe porażką Skoczowian 3:1. Wynikiem remisowym zakończyły się także spotkania z GKS Polonia Nowa Dąbrowa i beniaminkiem klasy B Beskidem Brenna 1:1. Kierownictwo klubu postanowiło wycofać z rozgrywek mistrzowskich drugą drużynę, która w ubiegłym sezonie tak dobrze spisywała się w rozgrywkach klasy C (bieleśkiej). Trudności finansowe zmusiły zarząd do tej bolesnej decyzji. Postanowiono zwrócić większą uwagę na juniory, którymi opiekują się świetny napastnik pierwszego zespołu naczytel WF, instruktor Alojzy Foltyn, Beskid Skoczów jest chyba jedynym zespołem w naszym powiecie, który posiada dwóch instruktorów. Pierwszą drużyną opiekują się nadal trener Jerzy Pokral - współwzorca sukcesów Beskidu w ubiegłych rozgrywkach.

Kadra zawodników i drużyna znacznie się powiększyła. Do pierwszego garnituru przetranszowano dobrze zapowiadających się juniory. I tak barw Beskidu w tym sezonie bronić będą Parzyk, Heczko, Kowalski, Sikora, J. Talik, Głuszek, Duda, Chocholik, Kołodziej, Moczko, Foltyn, Niemcewicz, Krawczyk, Dąbrowski, Krutolek, Habrata, A. Talik i Herda. Kierownikiem drużyny jest T. Krzywon.

gurował turniej piłkarski z udziałem zespołów LZS Dębówiec, LZS Zamarski i LZS Simoradz. Najlepszym zespołem okazali się gospodarze, którzy pokonali LZS Zamarski 3:2 i LZS Dębówiec również w tym samym stosunku. Piłkarze z Dębowa wygrali z Zamarskimi 3:1.

Spartakiada zostanie zakończona w najbliższą niedzielę. Przewiduje się zawody motorowe (motocross i jazda sprawnościowa), mecz siatkówki Simoradz - Zamarski oraz spotkanie piłkarskie. Na zakończenie odbędzie się festyn sportowy.

**Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
w Cieszynie**

zatrudni natychmiast na stałe
ROZNOŚCIELA MLEKA
DO MIESZKAN

Wynagrodzenie wynosi 0,35
zł od litrowej butelki.

Zgłoszenia przyjmuje Dział
Kadr przedsiębiorstwa. 88kr

KATOWICE
SOBOTA 16 SIERPNIA

10.00 Płonące gołabki film pol.
16.25 Aktualności. 17.00 Prog. sportowy. 17.20 Spotkania z przyrodą. 17.45 Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. 18.30 Monitor. 20.10 Teatr Rozrywki „Dziękuję ci w zasto-nach”. 21.10 Wiad. sportowe. 21.30 „Sportowe życie” film ang.

NIEDZIELA 17 SIERPNIA
9.30 Stary ratusz w Tallinie. 10.00 Sława większa niż życie. 11.20 Melodie na dzień dobry. 12.25 Ojciec i syn, film. 14.25 Garaż dla dziecka. Andryśka - film CSRS. 15.30 Portret. 16.35 Ludzie i zdarzenia. 16.50 Spiewa Rita Hevink. 17.30 Klub wężów kontynentów. 18.00 Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. 19.35 „Fatalna historia” film franc. 20.50

**SLASKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO -
ZAKŁADY „OLZA” W CIESZYNIE, UL. BŁOGOCKA 30
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Star” typ 21,
podwozie nr 22988, silnik nr 40896, rok prod. 1957 - cena
wywoławcza 29.500 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od dnia ogłoszenia o godz.
10 w Cieszynie, ul. Liburnia 15. Wpłaty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy dokonać w formie wpłaty
zamiejscowej w NBP o/Cieszyn na konto Śląskich Zakładów Przemysłu Cukrowniczego w Siemianowicach Śl. w NBP
Oddział Siemianowice Śl. nr 485-6-2051 w przeddzień przetargu. Ogłędz samochodu można dokonywać w dni powszednie w Zakładach „OLZA” w Cieszynie, ul. Liburnia 15
w godz. od 8-12. 118kr

Komunikat
Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa w Cieszynie organizuje w dniu 17 sierpnia br. wycieczkę do alpinarium w Augustynowicach w Sporyszu. Wylaz z Cieszyna do Żywca pociągami o godz. 7.52, z Żywca do Sporysza - autobusem. Zakup biletów indywidualny. W dniu 14 września odbędzie się wycieczka autobusem do Instytutu Sadownictwa w Świerkławcu. Zgłoszenia wraz z wpłatą na przejażdżkę w wysokości 100 zł (do rozliczenia) wysłać do: mgr Helena Gross, Wydział Rolnictwa Prez. PRN i ob. dyr. Jerzy Brzoza, Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących, pl. Wolności.

**WYDAWCA: ŚLASKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-SA” KATOWICE, ul. Młyńska 1.
Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyn, Rynek 12, telefon: 123-32. Redaktor naczelny 12-93 Zgłoszenia: listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego miesiąca na 3-6 następnego. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.284 egz. O-3**

**W sobotę pierwsze spotkania
Dobry start... tynfa wart**

Kierownictwo klubu zorganizowało w czasie przerwy 4-dniową wycieczkę piłkarzy do Zakopanego. Beskid nadal będzie rozgrywał mecze na boisku treningowym, z uwagi na nadal prowadzone prace ziemne na właściwym stadionie. Kierownictwo klubu ma sporo kłopotów z właściwym przygotowaniem starego boiska do gry. Brak pieniędzy, niska pomoc miejscowych zakładów pracy utrudniają pracę garstce działaczy, z których najfartniej pracuje wicedyrektor Odlewni Żelaza tow. Adam Buchta. W okresie wakacji z pomocą skoczowskim sportowcom przyszła młodzież kolonijna, która porządkowała boisko i teren wokół stadionu. Za tę pomoc, skoczowski działacz serdecznie dziękuje.

KUŹNIA USTRON - piłkarze tego klubu także nie próżnowali. Rozgrywali mecze sparingowe z zespołami przybyłymi na grupowania w Wiśle i Ustroniu oraz jeździli na mecze do innych powiatów. Zremisowali z Górnikiem Świętochłowice 2:2, pokonali świetnych juniorów Siemianowiczan 4:0. Startowali w turnieju piłkarskim w Makowie, gdzie pokonali miejscowy LZS 2:0 i przegrali z Unią Oławielem 0:3. Zespół wabogacił się o byłego napastnika Balidonu Katowice Miłę oraz o przybyłego z wojska Niemca. Drużyna, podobnie jak w minionym sezonie, opiekował się białym trenerem A. Palowicz. Będzie on dalej dysponował 14-osobową kadrą piłkarzy pierwszej drużyny i ponad 20 juniorów. Barw Kuźni w rozgrywkach bronić będą: Sieradzki, Henkel, Czubek, Głajc, Burian, Cieślak, Stefek, Niemiec, Paszek, Głusz, Szarpala, Janowski, Miśko i Jan Holwa.

Warto przypomnieć, że ustronicki zespół już 6 razy z rzędu zdobył pierwsze miejsce w grze fair, wyprzedzając o 9 punktów Górnik Czechowice. Zyczymy i w tym sezonie powtórzenia tego sukcesu. Ale nie tylko tego, gdyż Kuźnia stała się lepszą lokatą w tabeli, ba może nawet z powodzeniem walczyć o mistrzostwo.

WISŁA Strumień - zespół przygotowywał się do sezonu pod okiem nowego trenera mgr Janusza Szewbelika. Piłkarze Wisły rozegrali kilka spotkań z zespołami z pobliskich miejscowości. Z zespołu ubył jeden zawodnik Roman, który przeszedł do Kolejarza Żory. W tym sezonie w barwach Wisły rozbawimy następujących piłkarzy: Pala, Konecny, Lanc, Janota, Paluch, Dura, Horek, Boruta, Jakubiec, Bukowski, Duda, Skorupa i Milewski. Kierownikiem zespołu jest Henryk Chlebek. Podobać nam się w ub. sezonie Wisła będzie rozgrywała mecze na boisku Cukrownika w Chybie.

Godną uwagi jest aktywna praca miejscowych działaczy przy budowie nowego stadionu. Ogłoszono też apel do mieszkańców Strumienia, aby w wolnych chwilach pomogli przy budowie tego potrzebnego miastu obiektu sportowego.

CUKROWNIK Chybie - zespół ten w br. obchodził jubileusz 30-lecia. W okresie przerwy w rozgrywkach odbywały się imprezy jubileuszowe, w których uczestniczyli także drużyny z NRD i Węgier. Cukrownik Chybie brał również udział

w spartakiadzie cukrowni polskich, zajmując I miejsce. Piłkarze uczestniczyli też w turnieju futbolowym w Karwinie, w którym zajęli czwarte miejsce. Zespołu żaden zawodnik nie opuścił, przybył jedynie Karol Zender z BKS Bieleśko.

Barw Cukrownika w mistrzostwach bronić będą: Brachaczek, Kuliwoda, Berdy, Dłandiel, Matloch, Ptaszek E., Szewczyk, Kurpas, Zender, Kopic, Faruga, Becner oraz juniorzy K. Ptaszek i Janik. Kierownikiem drużyny jest Ca. Szot a trenerem A. Janiszewski.

W pierwszych spotkaniach mistrzowskich nasze zespoły spotkają się: Beskid Skoczów z KS Cieszyn, Cukrownik Chybie z Iskrą Pszczyna, Wisła Strumień z Orzeł Koz, a Kuźnia Ustron z Elektrostal Czechowice.

Zyczymy naszym zespołom jak najlepszych wyników, sympatykom piłkarstwa dużo emocji, a sędziom przyjemnego prowadzenia zawodów. (pl)

**Liga wiejska
zakończyła
rozgrywki**

CIESZYN (kb). Po rozegraniu zaległych spotkań Ligi Wiejskiej powiatu cieszyńskiego, 12 startujących drużyn LZS zakończyły rozgrywki. Zgodnie z tradycją podajemy końcowe tabele:

GRUPA I

1. „Lutnia” Zamarski 10 15 45:27
2. „Zryw” Dziegieł II 10 13 36:26
3. Kończyce Wielkie II 10 12 29:24
4. „Zorza” Dębówiec 10 11 20:20
5. „Spójnia” Markl. II 10 6 14:27
6. Hażlach 10 3 16:36

GRUPA II

1. „Wyzwolenie” Sim. 10 17 37:12
2. „Wisła” Ochaby 10 13 34:13
3. „Orkan” POM Nier. 10 13 33:27
4. „Biekiński” Pierściec 10 7 29:26
5. Górki Wielkie 10 7 25:48
6. Pogórze 10 3 12:44

Mistrzowie grup występowały w następujących składach: LZS WYZWOLENIE” Simoradz: Śliha, Piątek, Władysław, Trauba St. Trauba St., Władysław, I. Sterkowicz II, Stawarczyk, Enkowski, Cieślak, Kropka, Fabian, Bouk. LZS „LUTNIA” Zamarski: Pregler, Kozel, Figna T. Korzec, Bojda, Siuda, Figna A. Kobiela I, Kobiela II, Misiarz, Sadlok Kiełński, Szarman.

Tytuł moralnego mistrza Ligi Wiejskiej na rok 1969 zdobył zawodnik LZS „Wyzwolenie” Simoradz, dwukrotnie zwyciężając LZS „Lutnia” Zamarski w pierwszym spotkaniu 5:2 a w rewanżu 3:2.

Zwycięskiej drużynie składamy gratulacje i życzymy sukcesów w rozgrywkach mistrzowskich w klasie „C”.

KATOWICE
SOBOTA 16 SIERPNIA

10.00 Płonące gołabki film pol.
16.25 Aktualności. 17.00 Prog. sportowy. 17.20 Spotkania z przyrodą. 17.45 Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. 18.30 Monitor. 20.10 Teatr Rozrywki „Dziękuję ci w zasto-nach”. 21.10 Wiad. sportowe. 21.30 „Sportowe życie” film ang.

NIEDZIELA 17 SIERPNIA
9.30 Stary ratusz w Tallinie. 10.00 Sława większa niż życie. 11.20 Melodie na dzień dobry. 12.25 Ojciec i syn, film. 14.25 Garaż dla dziecka. Andryśka - film CSRS. 15.30 Portret. 16.35 Ludzie i zdarzenia. 16.50 Spiewa Rita Hevink. 17.30 Klub wężów kontynentów. 18.00 Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. 19.35 „Fatalna historia” film franc. 20.50

**SLASKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO -
ZAKŁADY „OLZA” W CIESZYNIE, UL. BŁOGOCKA 30
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Star” typ 21,
podwozie nr 22988, silnik nr 40896, rok prod. 1957 - cena
wywoławcza 29.500 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od dnia ogłoszenia o godz.
10 w Cieszynie, ul. Liburnia 15. Wpłaty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy dokonać w formie wpłaty
zamiejscowej w NBP o/Cieszyn na konto Śląskich Zakładów Przemysłu Cukrowniczego w Siemianowicach Śl. w NBP
Oddział Siemianowice Śl. nr 485-6-2051 w przeddzień przetargu. Ogłędz samochodu można dokonywać w dni powszednie w Zakładach „OLZA” w Cieszynie, ul. Liburnia 15
w godz. od 8-12. 118kr

Komunikat
Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa w Cieszynie organizuje w dniu 17 sierpnia br. wycieczkę do alpinarium w Augustynowicach w Sporyszu. Wylaz z Cieszyna do Żywca pociągami o godz. 7.52, z Żywca do Sporysza - autobusem. Zakup biletów indywidualny. W dniu 14 września odbędzie się wycieczka autobusem do Instytutu Sadownictwa w Świerkławcu. Zgłoszenia wraz z wpłatą na przejażdżkę w wysokości 100 zł (do rozliczenia) wysłać do: mgr Helena Gross, Wydział Rolnictwa Prez. PRN i ob. dyr. Jerzy Brzoza, Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących, pl. Wolności.

**WYDAWCA: ŚLASKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-SA” KATOWICE, ul. Młyńska 1.
Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyn, Rynek 12, telefon: 123-32. Redaktor naczelny 12-93 Zgłoszenia: listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego miesiąca na 3-6 następnego. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.284 egz. O-3**

**W sobotę pierwsze spotkania
Dobry start... tynfa wart**

Kierownictwo klubu zorganizowało w czasie przerwy 4-dniową wycieczkę piłkarzy do Zakopanego. Beskid nadal będzie rozgrywał mecze na boisku treningowym, z uwagi na nadal prowadzone prace ziemne na właściwym stadionie. Kierownictwo klubu ma sporo kłopotów z właściwym przygotowaniem starego boiska do gry. Brak pieniędzy, niska pomoc miejscowych zakładów pracy utrudniają pracę garstce działaczy, z których najfartniej pracuje wicedyrektor Odlewni Żelaza tow. Adam Buchta. W okresie wakacji z pomocą skoczowskim sportowcom przyszła młodzież kolonijna, która porządkowała boisko i teren wokół stadionu. Za tę pomoc, skoczowski działacz serdecznie dziękuje.

KUŹNIA USTRON - piłkarze tego klubu także nie próżnowali. Rozgrywali mecze sparingowe z zespołami przybyłymi na grupowania w Wiśle i Ustroniu oraz jeździli na mecze do innych powiatów. Zremisowali z Górnikiem Świętochłowice 2:2, pokonali świetnych juniorów Siemianowiczan 4:0. Startowali w turnieju piłkarskim w Makowie, gdzie pokonali miejscowy LZS 2:0 i przegrali z Unią Oławielem 0:3. Zespół wabogacił się o byłego napastnika Balidonu Katowice Miłę oraz o przybyłego z wojska Niemca. Drużyna, podobnie jak w minionym sezonie, opiekował się białym trenerem A. Palowicz. Będzie on dalej dysponował 14-osobową kadrą piłkarzy pierwszej drużyny i ponad 20 juniorów. Barw Kuźni w rozgrywkach bronić będą: Sieradzki, Henkel, Czubek, Głajc, Burian, Cieślak, Stefek, Niemiec, Paszek, Głusz, Szarpala, Janowski, Miśko i Jan Holwa.

Warto przypomnieć, że ustronicki zespół już 6 razy z rzędu zdobył pierwsze miejsce w grze fair, wyprzedzając o 9 punktów Górnik Czechowice. Zyczymy i w tym sezonie powtórzenia tego sukcesu. Ale nie tylko tego, gdyż Kuźnia stała się lepszą lokatą w tabeli, ba może nawet z powodzeniem walczyć o mistrzostwo.

WISŁA Strumień - zespół przygotowywał się do sezonu pod okiem nowego trenera mgr Janusza Szewbelika. Piłkarze Wisły rozegrali kilka spotkań z zespołami z pobliskich miejscowości. Z zespołu ubył jeden zawodnik Roman, który przeszedł do Kolejarza Żory. W tym sezonie w barwach Wisły rozbawimy następujących piłkarzy: Pala, Konecny, Lanc, Janota, Paluch, Dura, Horek, Boruta, Jakubiec, Bukowski, Duda, Skorupa i Milewski. Kierownikiem zespołu jest Henryk Chlebek. Podobać nam się w ub. sezonie Wisła będzie rozgrywała mecze na boisku Cukrownika w Chybie.

Godną uwagi jest aktywna praca miejscowych działaczy przy budowie nowego stadionu. Ogłoszono też apel do mieszkańców Strumienia, aby w wolnych chwilach pomogli przy budowie tego potrzebnego miastu obiektu sportowego.

CUKROWNIK Chybie - zespół ten w br. obchodził jubileusz 30-lecia. W okresie przerwy w rozgrywkach odbywały się imprezy jubileuszowe, w których uczestniczyli także drużyny z NRD i Węgier. Cukrownik Chybie brał również udział

w spartakiadzie cukrowni polskich, zajmując I miejsce. Piłkarze uczestniczyli też w turnieju futbolowym w Karwinie, w którym zajęli czwarte miejsce. Zespołu żaden zawodnik nie opuścił, przybył jedynie Karol Zender z BKS Bieleśko.

Barw Cukrownika w mistrzostwach bronić będą: Brachaczek, Kuliwoda, Berdy, Dłandiel, Matloch, Ptaszek E., Szewczyk, Kurpas, Zender, Kopic, Faruga, Becner oraz juniorzy K. Ptaszek i Janik. Kierownikiem drużyny jest Ca. Szot a trenerem A. Janiszewski.

W pierwszych spotkaniach mistrzowskich nasze zespoły spotkają się: Beskid Skoczów z KS Cieszyn, Cukrownik Chybie z Iskrą Pszczyna, Wisła Strumień z Orzeł Koz, a Kuźnia Ustron z Elektrostal Czechowice.

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 16 DO 22 SIERPNI BR.

KINA

Cieszyn **PIAST**: do 17 Pańienki z Rochefort, 18-21 Powiększenie, od 22 Na tropie Sokola.
Skoczów **PODHAŁE**: do 17 Bohaterowie Telemachu, 18-19 Śmierć blurokraty, 20-21 Szkoła grzeszników, od 22 Do widzenia Charlie.
Strumień **WISŁA**: 16-18 Rzeźba bez powrotu, 19-20 On nie chciał zabijać, od 21 Angeli-ka wśród piratów.
Ustroń **UCIECHA**: 16-18 Strzał w ciemności, 19-22 Eliza z afrykańskiego buszu (I seans), Dlaczego kłamały (II seans).
Wisła **MARZENIE**: do 18 Eliza z afrykańskiego buszu (II seans), Dlaczego kłamały (II seans), 19-21 Dziewica dla księcia, od 22 Wielki wąż Chingachgook.
Brenna **BESKID**: do 17 Pustelnia parmeńska, 20-21 Tylko jedno życie, od 22 Morderca na zawołanie.
Golezów **SZAROTKA**: do 17 Fanfan Tulipan, 19-20 Grek Zorba, od 22 Młodość nieujarmlona.
Pogwizdów **ONDRASZEK**: do 17 Gorzkie życie, od 19 Flak pórko, od 21 Pustelnia parmeńska.
Istebna **OLGA**: do 17 Świat Henry Orienta, 20-21 Przesuń się kochanie, od 23 Marianna 0555.
Zembrzydowice **SYRENA**: nieczynne.

MUZEUM

CIESZYN — ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 10-18 (tel. 258).

BESKIDZKIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedziele i święta 10-12.

APTEK

CIESZYN: od 16 do 23 sierpnia br., dyżury nocne i świąteczne pełni apteka nr 173 Pl. Londzina 1 (tel. 13-07).

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wisła - Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Pałacowa 37 (tel. 37) - pełnią dyżury nocne i świąteczne. Zembrzydowice - bez dyżuru nocnego. Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Fogot. Rat. w Wiśle.

KWATERY i noclegi

USTROŃ

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Czardak”, Bynek 1, Krawilon - Informacja oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedziele i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wycieczki.

WISŁA

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Czardak”, Bynek 1, Krawilon - Informacja oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedziele i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wycieczki.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTROŃ

STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czarotli (około 65 miejsc); tel. 228. Na szlaku, prowadzącym od górnej stacji wyciągu poprzez szczyt Czarotli i Małą Czarotkę do Ustronia.

PARKINGI STRZEŻONE: Ustroń - Polana, koło dolnej stacji wyciągu na Czarotkę, czynny codziennie, również w niedziele i święta w godz. 8-18.

Ustroń Jaszowiec, czynny w niedziele i święta 8-18.

Ustroń obok „Wizyonu” przy ul. Świerczewskiego czynny w niedziele i święta 8-18.

WYCIĄG KRZESEŁKOWY na Czarotkę: Ustroń - Polana, tel. 260 i 250. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 20-osobowej.

GOPR - dyżury ratowników na dolnej i górnej stacji wyciągu na Czarotkę, tel. 250.

PRZYSTANIE KAJAKOWE: Ustroń - Polana, Ustroń - Nadleśnictwo, Ustroń - Centrum - wszystkie czynne 8-20.

BASEN KAPIELOWY: Ustroń czynny codziennie 9-18, w niedziele i święta 9-15.

WISŁA

PARKING STRZEŻONY - Targowiska czynny codziennie.

BASEN KAPIELOWY - czynny codziennie 9-18.

POMYSŁOWE parawaniki

W obrębie kąpieliska w Ustroniu, ustawiono lekkie przenośne parawaniki. Wykonano je ze stalowych rurek, na których zawieszono zasłony z kretonu.

Parawaniki umożliwiają swobodne przebieganie się kąpiących z których nie każdy korzysta przecież z kabiny w garderobie, bo i nie sposób, z uwagi na ich szczerą ilość.

Wzorem Ustronia, podobne parawaniki winno się także ustawić w wiślańskim basenie kąpielowym. (tk)

LISTY z kolonii i obozów

Serdeczne pozdrowienia ze słonecznego Dżunowa przesyła II turnus kolonii letniej, zorganizowanej przez „Kuchnię Ustronia”.

W czasie pobytu na kolonii, przeżyliśmy srebrny jubileusz naszej Ojczyzny i przyczyniliśmy się do uczczenia tego święta. Poszczególne grupy przybrały nazwy miast powstałych lub odbudowanych w okresie ostatniego ćwierćwiecza. Na dzień 22 lipca przygotowaliśmy uroczyste ognisko, w którym przedstawiliśmy ważniejsze osiągnięcia Polski Ludowej.

Słońce nie skąpiło nam swoich promieni, a piękne, polskie morze darzyło nas przyjemnym chłodem. Odbiliśmy także kilka ciekawych wycieczek: zwiedziliśmy Szczecin, Kamień Pomorski i Wyspę Wolin - prastare słowiańskie ziemie.

Serdecznie dziękujemy organizatorom naszej kolonii, kierownikowi i wszystkim wychowawcom.

Wracamy wypoczęci i opaleni!

Uczestnicy II turnusu Kolonii Letniej „Kuchnia Ustronia”.

Pozdrowienia z obozu wędrownego Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Ochabach - po Beskidzie Śląskim i Żywieckim przysyła wszystkim uczestnikom. Codziennie odwiedzamy nowe zakątki ziemi ojczyzny. Jest tu pięknie. Za pośrednictwem Waszej Redakcji dziękujemy Inspektoratowi Oświaty w Cieszyźnie, kierownikowi naszej szkoły i wychowawcom za zorganizowanie tak pięknej formy wypoczynku w czasie wakacji.

Za zarząd obozu
ROZALIA MACURA

Serdeczne pozdrowienia dla całego Zespołu Redakcji Głosu Ziemi Cieszyńskiej z przepięknej Doliny Chochotowskiej ślądzie ci pracowników Przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego Handlu Wewnętrznego w Cieszyźnie, wypoczywających w Witowie.

GRUPA I i II
(18 podpisów)

Serdeczne pozdrowienia ze zgrupowania szkoleniowego w Wilkach n/morzem przesyłają zawodnicy i kadra MKS-u Istebna.

(13 podpisów)



WZOROWA stacja PTTK

Do najlepiej prowadzonych stacji turystycznych PTTK na naszym terenie należy ta, którą prowadzi w Konikowie od 10 lat pani Helena Kobarska wraz ze swym mężem, Józefem Kobarskim. Położona w doskonałym punkcie, tuż koło drogi, stanowi naturalny punkt przelotowy dla turystów, udających się w Beskidy Żywieckie lub też obierających sobie odwrotny kierunek wędrówki.

Jak wynika z księgi pamiątkowej, stacja, która w tej chwili dysponuje 50 miejscami noclegowymi, gościła, poza zorganizowanymi grupami turystów, zespoły młodzieżowe, uczestników rajdów, wycieczki zakładowe, a także indywidualnych turystów, wśród których nie brakło także cudzoziemców. (x)

CIASNO NA CIESZYŃSKICH PARKINGACH



Śmiało można użyć określenia, że cieszyńskie parkingi samochodowe „pekają w szwach”. Przybywa nie tylko „lubiących” samochodów, ale w sezonie turystycznym zjawia do Cieszyna dziesiątki zmotoryzowanych przybyszów. Fot.: Tadeusz Kopoczek

W ramach Ogólnopolskiego Konkursu Krajoznawczo - Turystycznego - „Szlakami Polskiej Ludowej” zorganizował Klub Propozycji dla swych sympatyków dwudniową wycieczkę o charakterze poznawczym, do Jaworzynki. Z udziałem przedstawicieli władz miejscowych, działaczy kulturalnych oraz młodzieży, zrzeszonej w ZMW, uczestnicy wycieczki przeszli szlak graniczny, prowadzący ze Zwardonia do Jaworzynki, spotykając się po drodze z ludźmi zasłużonymi dla tej wsi, m.in. znanymi narciarzami: Gorzolką, Kawulokiem, twórcami ludowymi: Józefem Bojką, Janem Łazarem, Michałem Kobieluszem, z jednym z najstarszych robotników leśnych, Józefem Czepczorem, gawędziarzem Pawłem Ruckim,

PISMO dla przewodników turystycznych

Celem stałego podnoszenia usług przewodnickich, a także doskonalenia nowych kadr ludzi, specjalizujących się w tej dziedzinie ruchu turystyczno-krajoznawczego, wydawane jest przez ZG PTTK w Warszawie pismo, pt. „Gościńiec”.

Pierwszy numer tego miesięcznika ukazał się już w lipcu i zawiera wiele ciekawych materiałów informacyjnych i publicystycznych, związanych z metodyką pracy przewodnika, działacza i organizatora turystyki.

Doceniając w pełni wartość nowego periodyku, warto zachęcić, przede wszystkim naszych przewodników, nie tylko do studiowania materiałów w nim zawartych, ale także do czynnej z „Gościńcem” współpracy. (x)

Z NASZEGO ARCHIWUM



Widoczna na zdjęciu kamieniczka, stała w narożniku Starożytności i ul. Menniczej (dziś na parterze nowego budynku znajduje się „ekspresowe czyszczenie garderoby”). Emanuel Czerwinka, którego zdjęcie jest widoczne po obu stronach budynku, był znanym w Cieszyźnie rymarzem i siodlarzem. Serdecznie dziękujemy za kolejne stare widoki Cieszyna, które nadesłali nam: Stanisław Miodowski z Cieszyna, Stanisław Krzywiński z Gumien oraz Karol Herman z Kaczyc. Reprodukację wykonał Tadeusz Kopoczek

NA ODPOCZYNEK do Bystrej i Buczkowic

Z chwilą, gdy takie miejscowości jak: Istebna, Konikowice i Jaworzynka mają w tym roku niespotykaną liczbę letników, wynajmujących wolne kwatery, nawet w najdalej wysuniętych ośrodkach i przysiółkach, w szeregu niemiernie atrakcyjnych miejscowościach, tak powiatu cieszyńskiego, jak i bielskiego notuje się jeszcze wolne miejsca. I tak POSTIW w Szczyrku dysponuje jeszcze pewną ilością miejsc noclegowych w kwaterach prywatnych w miejscowości Buczkowice (5 km przed Szczyrkem) oraz w Bystrej (8 km przed Szczyrkem). (x)

W LASACH Słowacji żyje 320 niedźwiedzi

Jak wynika z podanych niedawno danych statystycznych, ilość niedźwiedzi brunatnych, żyjących na terenach Słowacji, wzrosła w ciągu ostatnich 30 lat z 20 do 320 sztuk.

Gwałtowny ten wzrost nastąpił w wyniku wprowadzenia w życie ustawy o ochronie tych zwierząt, zaniżających coraz bardziej w Europie. Niestety, wraz z ilościowym wzrostem tej zwierzyny, wzrosły wyrządzone przez nią szkody: tylko w roku 1966 państwo wypłaciło musiału w formie odszkodowania kwotę blisko 400 tys. koron.

Obecnie, odstrzał niedźwiedzi, w dopuszczalnych ramach, regulowany jest specjalnymi zarządzeniami organów ochrony przyrody i instytucji naukowych. (pl)

ZADOWOLENI z „Oazy”

Ponad 300 wczasowiczów, skierowanych przez MOSTIW, „Gromadę”, „Turystę” a także wielu uczestników zakładowych ośrodków wypoczynkowych, korzysta ze zbiorowych posiłków w restauracji „Oaza”

ACH, JAK MIŁO I PRZYJEMNIE!



POPRAWA warunków sanitarnych

W trosce o poprawę warunków sanitarnych basenu kąpielowego oraz masowo wypoczywających na plaży nad rzeką, wybudowano w Wiśle obszerne, wspólne szatnie. Będą one także służyć widzom, przebywającym w amfiteatrze muzki koncertowej, bowiem władze miejskie zamierzają wybudować w tej części parku wiszącą kładkę nad Wisłą. Z tego przejścia będzie blisko do powstałego węzła sanitarnego. (tk)

ZANIEDBANY park

„Kto zajął ostatnio do parku „Kuracyjnego” w Ustroniu, odniósł niewątpliwie wrażenie, że o zakątku tym władze miejskie już dawno zapomniały. W przeciwieństwie do urzekających, ukwieconych i zadbanych zieleni, jakie ciągną się po obu stronach głównej arterii komunikacyjnej tego miasta, park „Kuracyjny” wygląda jak najuboższy „Kopciuszek”.

Brak tu ławek, a jeśli są, to skupione w jednym miejscu, chwasty wybujały na cienistej murawie, spacerowe dróżki nie są należycie utrzymane.

Znamienne jest stwierdzenie jednego z wczasowiczów, który powiedział: „Gdyby mi zawiązano oczy, a następnie przewieziono tu i w środku parku zdjęto opaskę, nigdy bym nie uwierzył, że znajduję się w Ustroniu...” (tk)

Szukamy śladów starego Cieszyna

W jednej z piwnic pod posesją rodziny Babińskich, tym razem od ul. Szerokiej, natrafiono na studnię, której głębokość wynosi ok. 9 metrów. W studni znajduje się czysta woda, a jej poziom sięga niecałe 150 cm. Studnia jest cembrowana z kamienia, mniej więcej do połowy swej głębokości z ciosów, a poniżej z otaczających rzecznych, bez śladu jakiegokolwiek zaprawy. Intryguje fakt, że na wysokości ok. 2 metrów nad dnem, w ścianie studni wprawiona została sieć gruba drzewiana belka, do której wbito dwa duże, kute gwoździe. Na razie trudno wyjaśnić, jakie przeznaczenie miało ową (dziś szczątkowe niewątpliwie) urządzenie.

STUDENCI POLITECHNIKI ZAPOWIEDZIeli POMOC

W najbliższych dniach przybyć ma do Cieszyna grupa studentów Politechniki Gliwickiej, która zadeklarowała pomoc w pracach poszukiwawczych podziemi naszego miasta. W większej, studenci przeprowadzać będą inwentaryzację obiektów podziemnych, co wykonywać będą w ramach pracy semestralnej, zleconej im przez uczelnię.

POZIOMO: 1. warunek nowoczesności, 2. najmniejszy polski samochód, 3. reńsa starca, 4. odległość 9 dziewięć, 5. w muzyce, 6. jest taki (ważny) znak drogowy, 7. sa la lekcyjna, 8. unosły się nad polami błew, 9. węgiel skie proso, 10. rzeka we Francji, 11. pod skotrupą z wapna, 12. jezioro w Afryce, 13. filut, dowieńcis, 14. środek opatrunkowy, 15. dokonywany w celach statystycznych, 16. zbiór legend i podań o starożytnych bóstwach, 17. najlepsze przynęty, 18. powstał w czasie promieniowania pierwotnego.

PRZECIWNIE: 1. narzędzie ślusarza i manicurzystki, 2. zapora wodna, 3. dawniej słowo honoru, 4. potomek białego z Indii, 5. krótkie przekolenie, 6. potrzebny na mecie, 7. zapal, energia, 8. ostatni panujący z linków peruwiańskich, 9. niezbędne przy dratwieniu wykopów, 10. lutowa solenizantka, 11. filmowy kochanek, 12. drapieżne zwierze, mogą być 4 kółka, 13. spłytusowa nalewka na aromatycznych ziołach, 14. rzeka w Gruzji - wpada do M. Czarnego, 15. córka Tantalusa - zamieniona

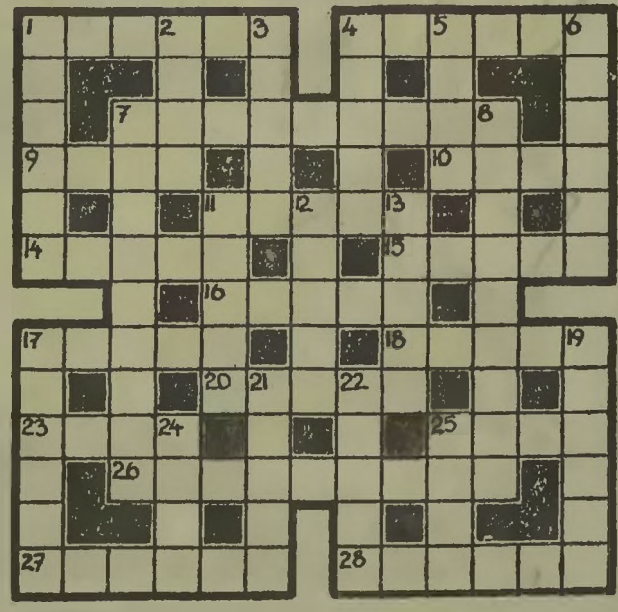
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z Nr 281

POZIOMO: Lublin, węgiel, spektroskop, nota, Ball, szant, Amado, ester, szosa, 11-zak, Fatik, ranek, Andrycz, kurs, okno, akupunktura, a-mator, tratwa.
PRZECIWNIE: lutnia, lipa, nacz, baran, Westa, glob, 11-kier, stratosfera, partyzantka, solanka, zeglarz, fikcja, kropka, napór, rymna, cytat, skat, orka.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Bronisław Zawadzki - Biel

ska oraz Wiesław Starzyk Skoczów.



Na szczęście ofiar w lu-
dziach nie było, samocho-
ciężarowy został lekko tyl-
ko uszkodzony, natomiast
przystanek autobusowy leg-
całkowicie w gruzach.

Za jedyne 60 złotych:

- wypoczynek ■ przyjemność
- wiele pożytku

CIESZYŃ (tk) Na terenie naszego miasta działa obecnie 6 Pracowni Ogrodnictwa Działkowych: „Karolinka”, „Wiarus”, „Zgoda” im. Waryńskiego, „Na Wzgórzach” oraz 1 przyzakładowy CELMY. Ze środków budżetowych miasta, służba komunalna wykonuje szereg robót inwestycyjnych, zmierzających do modernizacji ogrodnictwa oraz ułatwienia użytkownikom pracy na działkach. Udziela się także wydatnej pomocy przy budowie (w większości wzniesionych w czynie społecznym) świetlic ogrodniczych, które już posiadają POD „Zgoda” i „Wiarus”.

Kończą budowę własnej świetlicy działkowej POD „Na Wzgórzach”, a za ich dotychczasową, ofiarą i moliwną pracę, należą się wielkie podziękowania (z Henrykiem Kabiszem, wóznym Muzeum na czelę), słowa szczerego uznania. Własnym sumieniem, przy pomocy służby komunalnej miasta, potrafili oni przetrwać skazaną na zagładę rudę bezpańskiej stodoły, na okazały obiekt, w którym będzie obszerna sala widowiskowa i pomieszczenia gospodarcze.

Świetlica ta ma być gotowa w pierwszych dniach września br., a na jej otwarcie, z okazji dorocznego obchodzonego „Dni Działkowca”, urządzona tu zostanie wystawa tegorocznych, najokazalszych plodów, jakie wyhodowali cieszyńscy członkowie POD.

Szkoda tylko, że nie wszystkie, istniejące w naszym mieście ogródki działkowe, są w pełni wykorzystane. Na przykład POD „Wiarus” jest zaledwie w połowie uprawia-

ny. Warto wiedzieć, że roczna dzierżawa działki o powierzchni 300 metrów kw. kosztuje zaledwie... 60 złotych! Korzyści natomiast, w stosunku do nakładów, są niewspółmierne: własne warzywa, kwiaty, czynny wypoczynek — obecnie coraz więcej zalecany przez medycynę — na własnym skrawku zieleni, z dala od miejskiego zgiełku i na czystym powietrzu — oto walory, nad którymi warto się zastanowić. Warto też, by rady zakładowe cieszyńskich zakładów pracy rozwinęły szeroką kampanię, propagującą wśród swoich załóg, tę formę zdrowego i pożytecznego wypoczynku.

Z cieszyńskimi działkowcami nawiązało ostatnio kontakt Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa, organizując ciekawe i pouczające prelekcje oraz wycieczki. Współpraca ta wpłynie niewątpliwie na podniesienie kultury upraw oraz estetyki pracowniczych ogrodników działkowych.

Leonid Teliga w środę w naszym mieście

CIESZYŃ (tk) Jak już donosiśmy, światowej sławy żeglarz, kpt. LEONID TELIGA, który dokonał śmiałego, szalonego rejsu dookoła świata na jacht „OPTY”, został zaproszony do odwiedzenia naszego miasta. Termin wizyty już ustalono: Leonida Teligę gościć będziemy w Cieszynie w najbliższą środę, dnia 27 bm.

Manifestacja antywojenna

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W tej to scenerii, zbierze się społeczność Ziemi Cieszyńskiej na wielką manifestację, by raz jeszcze dać dowód wielkiej czci i pamięci, jaką otacza ofiary hitlerowskiego bestialstwa, bohaterów, którzy mimo okrutnego terroru, nie zawahali się z narażeniem własnego życia, podjąć nierówną i bezkompromisową walkę z ludobójcami III Rzeszy.

Tego samego również dnia, nastąpi jeszcze jeden uroczysty moment, upamiętniający męczeństwo narodu polskiego. Na ścianie obecnego magazynu Cementowni odsoniata zostanie tablica pamiątkowa, dokumentująca jeszcze jedną zbrodnię hitlerowców. Tu w czasie okupacji założona została filia oświęcimskiego obozu śmierci, a jej więźniowie w niehumanitarnych warunkach wykonywali najcięższe prace w kamieniołomach Cementowni.

Ponury gmach magazynu jeszcze do dziś nosi ślady hitlerowskiego obozu pracy. W oknach pozostały półeczki kraty wykonanej z grubych stalowych prętów, na parterze budynku nie trudno odzukać karne cele, których ciśnie pomieszczenia wypełnione były kołczastym drutem. Na tym samym parterze, kilku więźniów wydrapało w betonowej posadzce swe obozowe numery. Z łatwością można je odczytać: 51285, 218, a zaraz poniżej 73583. Obok klatki schodowej, w niewielkim pomieszczeniu zachował się na ścianie napis wleśnię 18882, który do Goleszowa „przybył” po przejściu go

henny w obozie koncentracyjnym w Mauthausen.

Na II piętrze (podobnie jak na I kondygnacji) znajdowały się pomieszczenia „mieszkalne” więźniów. Na trzypiętrowych przydach, ustawionych gęstym szpalerem, skłaniali się umoczone ciła ponad 1.000 więźniów. Tyle bowiem wynosił stan osobowy goleszowskiego podobozu. Na ścianach tych hal, nieznana, wleśniana ręka namalowała sadzą sceny z życia współtowarzyszy gehepny. Zachowało się 5, jakże wymownych malowideł.

W jednym z pomieszczeń obecnego magazynu, budynku związanego z dziejami martyrologii narodu polskiego, urządzona została okolicznościowa ekspozycja, otwierająca w części dzieje goleszowskiego podobozu śmierci. Nieleżna bowiem garstka tutaj-żych więźniów pozostała przy życiu. Tych, którzy zmarli w Goleszowie, spaliły oświęcimskie krematoria, tych zaś, którzy upadli z wycieńczenia, jeszcze za życia przewożono do głównego obozu, gdzie ginęli, jak miliony inni podobnych.

Jednym z garstki więźniów, który przeżył goleszowską katorgę, jest obecny mieszkaniec Zakopanego, Józef Śliwa — 39239. Przewieziono go z pierwszego transportu. Józef Śliwa jako fachowiec — cieśla, miał obowiązek przygotować pomieszczenia na przyjęcie dalszych więźniów.

Wydatną pomoc w urządzeniu ekspozycji w goleszowskim podobozie śmierci, zapewniła dykcja Muzeum Martyrologii Narodów w Oświęcimiu.

NOTATNIKA REPORTERA

SPOTKANIE Z KADRĄ AKCJI „KLIMCZOK”

CIESZYŃ (tk) Dnia 15 bm. odbyło się w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie spotkanie kadry obozów harcerskich akcji „Klimczok” z kierownictwem władz partyjnych i państwowych powiatu.

Na spotkaniu komendant zgrupowania hm Andrzej Otrąbski poinformował przedstawicieli władz o wynikach i osiągnięciach całej akcji, podkreślając przy tym wydatną pomoc i poparcie wszystkich organizacji i instytucji na naszym terenie. Następnie I sekretarz KP PZPR w Cieszynie tow. Antoni Huczek i wiceprzewodniczący Prezydium PRN inż. Jan Kohut przedstawili dorobek Ziemi Cieszyńskiej w 25-lecie PRL.

POŁĄCZYLI PIĘKNE Z POZYTECZNYM

CIESZYŃ (tk) Członkowie zakładowej organizacji ZMS przy ul. Stróskiej Kuźni bawili przed niedawnym czasem na 2-tygodniowym obozie szkoleniowym - wypoczynkowym w Ustroniu Morskim. Tematem szkolenia były sprawy związane z dalszym rozwojem ruchu współzawodnictwa pracy i „Brygad Pracy Socjalistycznej”, z zagadnieniami odpowiedzialności materialnej pracowników, prawnej ochrony pracy i gospodarki finansowej przedsiębiorstw.

Niezależnie od szkolenia, uczestnicy obozu w liczbie 50 korzystali z najlepszych form wypoczynku: z kąpieli morskiej, gier i zabaw. Nie zapomnieli jednak i o pracy społecznej, biorąc czynny udział w uporządkowaniu terenów ośrodka i odnowieniu niektórych jego urządzeń.

REMONTY BUDYNKÓW PRZEBIEGAJĄ PLANOWO

CIESZYŃ (tk) Na kapitalne remonty budynków mieszkalnych w Cieszynie, przeznaczone w tym roku niebagatelną kwotę 7.950.000 złotych, zaś zabiegom „odmładzającym” poddane zostaną 82 kamienice, z których znakomitą większość stanowiły obiektyabytkowe, bądź też w ostatnim okresie czasu, została wpisana do rejestru budowlanego o charakterze pamiątkowym.

Do połowy roku ukończono remont 18 kamienic, w 19 dalszych prace są kontynuowane. Plan remontów kapitalnych w I półroczu br. wykonano w 51 proc., wydając na ten cel kwotę 4.058.000 złotych.

AZYL DLA ZWIERZĄT NA UKOŃCZENIU

CIESZYŃ (tk) Przy ul. Przeglądowej w Cieszynie kończy się urządzenie azylu dla bezdomnych

zwierząt, głównie dla psów i kotów. Koszty utrzymania azylu pokrywać będą władze miejskie, zaś Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami sprawować będzie fachowy patronat, nad tym niezbędnym w naszym grodzie przybytkiem.

Jak się przewiduje, w azylu zatrudniony będzie dozorca, który zajmie się karmieniem zwierząt. Azyl wizytowany będzie także przez lekarza weterynarii.

„DNI SKOCZOWA” W PRZEŻROCZACH

SKOCZÓW (pl) Na uroczystej sesji tutejszej MRN, odbytej z okazji 25-lecia PRL, zaprezentowano jej uczestnikom piękne, barwne przezierniki — widoki i sceny obyczajowe, z dorocznego obchodu „Dni Skoczowa”. Przezierniki te, uzupełnione podkładem muzycznym, wykonane zostały w czynie społecznym przez miejscowego fotografa ob. Franciszka Męcińskiego.

Wartość ich sięga kwoty ponad 4 tys. zł.

SESJA PRN

CIESZYŃ (pl) W piątek, 29 bm. odbył się kolejna sesja Pow. Rady Narodowej. Posa sprawami organizacyjnymi, tematem obrad sesji będzie kwestia zaopatrzenia naszego powiatu w wodę. Początek sesji o godz. 9.

OSTATNI KRZYK MODY

CIESZYŃ (tk) Coraz większą karierę robią ostatnio suknie welniane, wykonywane metodą koronek koniakowskich przez, niezrównaną w swym kunszcie, Helenę Kamienior, posiadającą własny zespół pracujący dla „Mody Polskiej”. Suknie te stanowią prawdziwy przewrót w modzie, nie takie dziwne, że skromną chatę p. Kamienior odwiedzały wybitne artystki, osoby prezentujące się w TV, a także pracownicy muzeów. Koniakowska mistrzyni i jej gromadka potrafiły bowiem w wielkim wyczuciu piękna ludowego wkomponować koronkowe, tradycyjne wątki do modnie wykonanych sukien, co czyni, że współcześnie nie kłóci się w nich z ludowością, wprost przeciwnie, w tym układzie snawcy mody znajdują dodatkowe, artystyczne walory wyrobów pracowni rąk koniakowskich górali.

MARZENIA

O OGRODZIE BOTANICZNYM

CIESZYŃ (tk) Ruchliwe Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa zorganizowało swoje kolejne spotkanie, tym razem w ogrodzie roślin ozdobnych obywateli Elgódowej, znanej od wielu lat z hodowli kwiatów i krzewów ozdobnych. Na spotkaniu dyskutowano o budowie ogrodu botanicznego. Zważywszy, że w naszym mieście, na skutek zabudowy, stale kurczy się powierzchnia terenów zielonych, projekt TMO nie wydaje się pozbawiony sensu. Wskazywano nawet na formy realizacji tego projektu, typując na ten cel teren, znajdujący się za Górą Zamkową.

Zardzewiała śmierć nadal czyha! Znalezione minę przeciwczołgową

FRELICHÓW (tk) Jak nas poinformowała Komenda Powiatowa MO w Cieszynie, dnia 14 bm. we Frelichowie (kolo Chyba), na terenie gospodarstwa OZR, znaleziono poniemiecką minę przeciwczołgową.

Groźną, zardzewiałą już pozostałość II wojny światowej odpowiednio zabezpieczono i powiadomiono specjalną minerską jednostką wojskową.

Nowe „wykopki” w Cieszynie

CIESZYŃ (tk) Szereg urządzeń komunalnych w naszym mieście jest już bardzo starych i w związku z tym wymagających. Dla przykładu wiele głównych ciągów przewodów gazowych oraz wodnych liczy ok. 50 lat. Są one przestarzałe, co jest powodem coraz częstszych awarii, wiających się z ułt kamii wody, a grożących poważnymi niebezpieczeństwami w wypadku, gdy chodzą o przewody gazowe.

W związku z tym jeszcze w tym roku przystąpi się do układania nowych przewodów wodnych i gazowych, co wiązać się będzie z po-

trzebą przeprowadzania głębokich wykopów na szeregu ulicach Cieszyny. Wymiana ciągów wodnych oraz gazowych, objęte zostaną następujące ulice: Kraszewskiego, Stalmacha, Nowe Miasto, Rakusowa, Sejmowa, Trzech Braci, Strata, Karmelitańska, Chłobowa oraz Wypiańskiego.

Cieć porządkowania uszkodzonych nawierzchni spadnie na Miejską Służbę Drogową, która w tym roku jest szczególnie obciążona licznymi pracami porządkowymi oraz inwestycyjnymi.

Wodę trzeba nadal oszczędzać!

CIESZYŃ (tk) Ostatnie opady deszczu niewiele poprawiły sytuację w zaopatrzeniu w wodę. Nadal należy oszczędnie gospodarować wodą oraz likwidować wszelkie przecieki (niebezpieczne kurki i spluczki w c.). Nie wolno też używać wody wodociągowej do mycia samochodów, polewania ogrodników itp.

Apel o nadszedne gospodarowanie wodą, władze komunalne Cieszyna kierują również do mieszkańców zakładów pracy, w których dość często zdarzają się wypadki bezostrożnego i nieuczciwego użytkowania wody. Odrębnym zagadnieniem jest sprawa budowy ramkielnych obiegów wodnych, od których cieszyńskie przedsiębiorstwa stronią już od kilku lat.

Pełna mobilizacja turystów przed wielkim jubileuszem

CIESZYŃ (tk) Trwała intensywna przygotowania do obchodu 60-lecia „Beskidu Śląskiego”, który był organizacją nie tylko cieszyńskich turystów, ale całego obszaru Śląska. Centralne uroczystości, z udziałem turystów ze wszystkich oddziałów naszego województwa, a także z wielu oddziałów z góbr Polski, odbędą się w dniach od 19 do 21 września w Cieszynie, z tym, że w pierwszym dniu obchodu jubileuszowego odbędzie się w sali Prezydium MRN w Cieszynie uroczyste plenarne zebranie, na którym działacze ruchu turystycznego otrzymają odznaczenia: państwowe i organizacyjne. W tym samym dniu nastąpi otwarcie wystawy w Galerii Wystaw i Domu Kultury. W dniu 20 września odbędzie się w teatrze im. A. Mickiewicza akademicko-okolicznościowa z udziałem władz i zaproszonych gości.

Zakończenie zaś ogólnowojeńskie

kiego Zlotu Turystów przewidziano w Wiśle w dniu 21 września.

Niezależnie od imprez cieszyńskich odbędzie się szereg imprez towarzyszących m. in. w Czeszowie (60-lecie PTK). W dniach obchodów, organizatorzy przewidują nadto udział turystów w masowych imprezach takich jak: rajdy, wycieczki spotkań i inne.

Celem obchodów jubileuszowych będzie nie tylko przypomnienie pięknych kart polskiej turystyki na Śląsku, ale jednocześnie uczczenie 25-lecia PRL oraz 60 rocznicy Powstań Śląskich poprzez nawiązanie programów wszystkich imprez treściami współczesnego krajoznawstwa, jako elementami patriotycznego wychowania.

Szczegółowy program wszystkich imprez, jakie przewidziano, podamy w związku z jubileuszem, podamy w terminie późniejszym.

KRONIKA WYPADKÓW

CHULIGAŃSKI WYCZYN

CIESZYŃ. W późnych godzinach wieczornych dnia 11 bm. na ul. Bielekiej w Cieszynie, w pobliżu Studium Nauczycielskiego, motocyklista Franciszek Pońc (zam. w Ogrodzkiej 77), jadący na „M-Z” 15-80 SC, najeżdża na ławkę, którą nieznaną sprawcy ustawił w poprzek drogi. Rannego motocyklistę przewieziono do szpitala, zaś MO poszukuje sprawców chuligańskiego i nieodpowiedzialnego wybruku.

PIJANY I BEZ PRAWA JAZDY

PASTWISKA. Patrol służby drogowej MO, zatrzymał dnia 13 bm. w Pastwiskach, jadącego na motocyklu „Junak” SC 05-40, Edwarda Brycha (zam. w Pastwiskach 72). Jak stwierdzono, Edward Brych znajdował się w stanie nietrzeźwym, a na domiar tego nie posiada prawa jazdy. Podobnie nie posiada prawa jazdy właściciel motocykla Janusz Olszar (zam. w Pastwiskach 72).

ZDERZENIE Z TAKSÓWKĄ

OCHABY. W pobliżu szkoły w Ochabach, w godzinach wieczornych dnia 16 bm. samochód —

furgon „Zuk” ST 31-02, należący do Fabryki Urządzeń Technicznych w Oleszku - Jaskowicach, w skutek nieprawidłowej jazdy zderzył się z taksówką marki „warszawa” SR 39-74, prowadzoną przez Augustyna Gawelka (zam. w Zorzech, ul. Brzozowa 11). „Zuk” po zderzeniu pojechał dalej, wykonując dziwny taniec na jezdni, po czym wyrzucił się na jezdnię w poprzek drogi. Nieznany kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Zachodził podejrzenie, że samochód prowadził w stanie nietrzeźwym.

MOTOCYKLOWA KRAKSA

DZIEGIELÓW. Niefortunnie zakończyła się nocna wycieczka motocyklowa Bronisława Studnickiego z Cieszyna, który dnia 17 bm. w pobliżu zamku w Dziegiewle uderzył w przydrożny kamień. W skutek kraksy, pasażerka Gracyna Górską z Dziegiewla doznała obrażeń nogi i przewleczona została do szpitala.

W TELEFONICZNY ŚLUP

CIESZYŃ. Około północy dnia 18 bm. na ulicy Bielekiej w pobliżu autobusowego przystanku „Presserówka” w Cieszynie, samochód osobowy „Zastawa” SC 70-54, prowadzony przez Edwarda Wachawka (zam. w Cieszynie 6), uderzył w słup telefoniczny, nałamiłszy go. W skutek nadmiernej szybkości, jadąc do miasta, uderzył w słup w parkan posesji ob. Łaciaka, po czym w przydrożny słup telefoniczny, który został złamany. Kierowca Wachawka z mocno uszkodzonym samochodem oddalił się z miejsca wypadku. (tk)

W królestwie jabłoni

WŁADYSŁAW MOST

rzyć naszemu regionowi nowych, szlachetnych odmian.

Jakaż to miałaby być ta odmiana? Przede wszystkim odporna na parcha jabloniowego, zważywszy, że choroba ta łatwo znajduje przyjazne warunki rozwoju w naszym zaleszonym klimacie. W związku z tym wzorowy sad odpowiadać powinien określonym warunkom. Jakim? Na pierwszym miejscu to odpowiednia odmiana jabłoni, bo niej głównie mowa. A z tym kłopot wielki. Mając już dobrą odmianę, trzeba zadbać o odpowiednią ochronę przed chorobami i szkodnikami (parch, mączniak jabloniowy). Ale to nie wszystko: w gre wchodzi jeszcze przeciwświetlanie drzew, nawóz i odpowiednia uprawa gleby. Sprawy te wymagają wielkiej skrupulatności, cierpliwości no i... doświadczenia. Właśnie tym doświadczeniem służy inż. Sztetek, popularny, na wszelkie sposoby, swoje zabiegi, udowadniając, że hodowla owoców należy do zajęć bardzo ościatych, pod warunkiem, że zajmemy się nią na serio. Trzeba

nie grzeszyć jeszcze brakiem nowoczesnych metod hodowli, wrzasta liczba ludzi, posiadających znajomość oprysków, interesujących się wszelkimi w tym zakresie nowościami.

Ogółem liczymy 1178 ha sadów w powiecie. Dużo to czy mało? Zważywszy, że większość z tych sadów holduje jeszcze tradycyjnym metodom hodowlanym — jest to stanowczo za mało. Czyżżliż, że potrzeby cieszyńskiego rynku (mowa o całym powiecie) zaspokajane są za ledwie w 20 procentach? Resztę owoców sprowadzamy z innych, bardziej „usadowionych”, regionów naszego kraju.

Przed kilkunastu dniami bawili w ogrodzie jabloniowym inż. Sztetka pokana grupa osób, zrzeszona w Towarzystwie Miłośników Ogrodnictwa, wynosząc wiele cennych doświadczeń z tego spotkania w zielonem”. Po prezentacji poszczególnych odmian, odbyła się rzeczowa dyskusja, tak, iż należałoby sobie życzyć, aby podobnych imprez odbywało się więcej. Za najbliższą przyszłość dla cieszyńskich warunków

odmian, inż. Sztetek zaleca kanadyjską Bancroft. Jest to jabłko późnozmowe (przechowuje się do maja), pełne, średnio wrażliwe na parcha, daje wyrobiony owoc, jest odporne na mrozy, a przy dobrej pielęgnacji, owocuje co roku.

Z najwcześniejszych odmian poleca się Close. Jest to odmiana amerykańska. Wtedy, kiedy jeszcze pierwsze papierówki są zielone, Close czerwieni się już na drzewie. Ale nie jest to odmiana bez wad. Spada łatwo z drzewa, nierówno dojrzewa, mimo, że owoc jest kolorowy i smaczny. Tych jabłek niestety nie ma prawie na naszym rynku. Trzecia wreszcie odmiana, która jest godna polecenia hodowcom to: James Grieve. Wywodzi się z Anglii. Daje owoce późnozielone, smaczne, soczyste, duże, rodzące co roku, odporne na choroby.

Te cudzoziemskie odmiany nie mogą jednak przetrwać sław naszej, pocztowej, polskiej papierówki czyli oliwki żółtej. Jest to najpopularniejsze jabłko w całej Europie; rzec tylko w tym, aby na rynek dostawiali się dorodne sztuki tego owocu którego obfitość często zadziwia, podobnie jak cena, szczególnie w okresie wczesnoletnim. Ponieważ odmiana ta rodzi za obficie, i nie jest przerywana, do sprzedaży dostaje się sztuki karłowate, niedożre, zle w smaku. W niczym to jednak nie dyskredytuje walorów tej odmiany.

Ale poza tymi odmianami, które

mogłyby być rozpowszechnione w naszym terenie, są jeszcze inne, latna „wieża Babel”. Przetłumaczył amerykański: Idarek, Jonard i Starking, NRD prezentuje się tu od mianą Clivia, Japonia; Mutus, Szwecja; Mio. Ponadto fachowcy wysoko oceniają amerykańską Spartan, angielską Merton Worcester i czeską — Dukat.

Jest jeszcze w sadzie inż. Sztetka osobiwa jabłko: nazwano ją... ONZ. To dla podkreślenia, że na drzewie tym obowiązuje swoista „zielona koegzystencja.” I tak obok polskiej (nieznanej jeszcze) odmiany prof. dr Rejmana, pisał się amerykański owoc — Azwellsur, szwedzka odmiana Coxkortegeard, szwajcarska — Schweizercox, czeski — Dukat i Lord Lambourne, zaszczeplony na Rarytasie Śląskim.

Wracamy z sadu pełni wrażeń, aści wiadomości o jabłku, którego wartość dla zdrowia ludzkiego są niezaprzeczalne, a jednak spożywamy kompromitującą małe tych owoców, co zdecydowanie obniża naszą odporność na choroby. I o tym war to pomyśleć, gdy w perspektywie (choćby wzorem takich rejonów sadowniczych jak: Nowy Sącz i Grójec), widzimy nasz powiat obsadzony najdorodniejszymi odmianami jabłoni, których zbyt zapewni nam nie tylko miejscowy konsument, ale również wzrastająca baża wczorowo-wypoczynkowa naszego regionu.

WIELKA SPRZEDAŻ Z NAGRODAMI!

TELEWIZORÓW
FREGATA — 19 c
SZECHEREZADA IV
— 23 c



Co 10 telewizor zakupiony za gotówkę lub na raty ORS w sklepach ZURT i in. branży radiotechnicznej
PREMIOWANY
NAGRODAMI

w postaci:
★ magnetofonów
★ gramofonów,
★ radiodiodniorników turystycznych,
★ zestawów płyt.
Informacji udzielają sklepy ZURT. 145 kr

Serdeczne pozdrowienia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jak pamiętamy, dnia 23 października ub. roku, radziecką „Żelazną Dywizję” i jej dowódcę witaliśmy serdecznie, powracających z Czechosłowacji, po spełnieniu wielkiej wagi międzynarodowego zadania w zabezpieczeniu zachodnich rubieży obozu socjalistycznego.

Jak pamiętamy, gęste zszpary mieszkaniów Ziemi Cieszyńskiej, ustawionych wzdłuż całej trasy przemarszu, zgłaszały serdecznie radzieckim żołnierzom i oficerom, powracającym do swej ojczyzny, do Związku Radzieckiego.

A oto treść listu dowódców radzieckiej jednostki wojskowej:

Do pierwszego sekretarza cieszyńskiego Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Antoniego Huczka

Szanowni towarzysze!

Z okazji 25-iej rocznicy proklamowania Polski Ludowej przesyłamy Wam, wszystkim ludziom, pracy cieszyńskiego powiatu, jak najszerzej i najgłębiej, z całego zespółu Żelaznej Dywizji.

Przed 25 laty, korzystając z decydujących zwycięstw Radzieckich Sił Zbrojnych i oddziałów Wojska Polskiego w walce z hitlerowskimi Niemcami, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego oznajmił w imieniu swego narodu całemu światu o utworzeniu pierwszego w historii Polski państwa robotniczego i chłopskiego.

Spełniło się odwieczne marzenie najlepszych synów polskiego ludu, którzy bohatercko walczyli i broniłi świętą przysięgę swojej Ojczyzny.

Nas, żołnierzy Żelaznej Dywizji, podobnie jak wszystkich radzieckich ludzi, cieszą wspomnienia osiągnięć, jakie uzyskała Polska Rzeczpospolita Ludowa w latach socjalistycznego budownictwa.

Zyczymy Wam, drodzy towarzysze, dalszych sukcesów w kształtowaniu nowego życia, w realizacji zadań wypracowanych przez V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Nech wечно żyje i umacnia się niewaruzona przyjaźń narodów radzieckiego i polskiego!

U progu roku szkolnego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Niestety — podobnie jak i w innych rejonach kraju — występują braki w zaopatrzeniu sklepów w tow. tenisówki, fartuski szkolne, białe bluzki i ubranka chłopców różnych rozmiarów. Braki te występują jednak w samych hurtowniach, winy za ten stan rzeczy nie ponoszą więc placówki handlu detalicznego. Niedobór w zakresie rozmiarowych fartuszków szkolnych stara się uzupełnić — w miarę możliwości — zespół ehatupiczny WSS. Również sklepy papiernicze, choć dysponują na ogół szerokim asortymentem zeszytów, odczuwają brak zeszytów bezdrzewnych.

Od dnia 23 bm. przedsiębiorstwa handlowe rozpoczynają sprzedaż kiermaszową na Rynku. Na licencjach stoiskach znajdują się w dużym wyborze artykuły konfekcyjne i papiernicze, przybory szkolne oraz galanteria skórzana i obuwnicza.

W zasadzie nie powinno braknąć rzeczy najpotrzebniejszych zarówno dla tych, którzy po raz pierwszy wkroczą w mury szkolne, jak i dla młodzieży starszej.

Z dużym zainteresowaniem przeczytaliśmy publikowany niedawno w „Dzienniku Zachodnim” (nr 188 z 7. 8. br.) artykuł St. Orzełowskiej pt. „Babcia — pozytywna bohaterka”, w którym autorka przedstawia konflikt w relacji w rodzinie, występujący na tle wzajemnego stosunku: rodzica — wnuki — babci.

Nie mogę, niestety, zgodzić się ze wszystkimi stwierdzeniami p. Orzełowskiej, jakkolwiek sam fakt poruszenia przez nią tego, tak bardzo dla każdego z nas, jest ważnym, zasługuje na uznanie.

W szerokim kręgu moich znajomych, zarówno młodych mat-
kiewicz jak i najbliższych ich rodzin, przeprowadziłam wiele rozmów, co w rodzaju ankiet, mających dać odpowiedź na kilka zasadniczych pytań, a mianowicie: czy rodzice pracujący istotnie wychowują swe dzieci, czy rolę wychowawczą ich dzieci spełniają wyłącznie dziadkowie, a konkretnie babci, wreszcie — czy stosowane metody wychowawcze i wzajemny do siebie stosunek ludzi reprezentujących trzy pokolenia mogą stanowić przyczynę zatargów i ostrych nieporozumień w rodzinach.

Odpowiedzi osób zainteresowanych były w licznych przypadkach szokujące. Pozwól sobie przytoczyć kilka z nich:

„Syn mój i synowa pracują. Dziećmi ich, 2-letnim chłopczykiem i 7-miesięczną dziewczynką zajmuję się od rana do późnych godzin popołudniowych. Jest to zajęcie ponad moje siły. Mam 65 lat, wiele przeżyłam, jestem kobietą chorowatą. Zanim przyszło na świat drugie ich dziecko oświadczyłam im, iż w razie powiększenia się ich rodziny, muszą bezwzględnie przyjąć mi kogoś do pomocy. Niestety, nie przyjęli. Synowa powiedziała wprost: „nie stać nas na pomoc domową, a mama będąca na emeryturze niewiele ma roboty”. Czy mogłam pozostawić małeństwo bez jakiegokolwiek opieki? Muszę nadal o nie się troszczyć, za to przecież moje wnuki, które bardzo kocham. Często gonie ostatkiem siły, nigdy nie mam tak swanego „wychodnego”, gdyż w niedzielę lub święta syn i synowa idą na spacer, na dancing lub do kina twierdząc, że im, młodym, należy się rozrywkę...”

„Oboje z mężem pracujemy, dzieckiem naszym zajmuję się moja matka. Zdajemy sobie sprawę z tego, że kocha swego wnuka, nie możemy jednak zgodzić się z jej metodami wychowawczymi. Rozpierała małego, na wszystko nie pozwalała, a gdy zwracał jej uwagę na niewłaściwe postępowanie, płała i histeryzowała. To też często w naszym domu panuje niezdrowa atmosfera, która działa ujemnie na samopoczucie wszystkich domowników i pobudza wrażliwość dziecka...”

Temat do dyskusji

PROBLEM racjonalnego wykorzystania wolnego po pracy czasu, właściwego wypoczynku w okresie urlopowym i w sezonie wczasowo-turystycznym jest wciąż tematem żywych dyskusji. Wiemy, z własnego często doświadczenia, iż nie zawsze idą z sobą w parze te wszystkie czynniki, które decydują o należy-
tym naszym wypoczynku, choć by spośród wielu z nich wymienić takie, jak: ilość i jakość obiektów wypoczynkowych i turystycznych oraz ich urządzeń, miejsc noclegowych, niedomogi występujące w zakresie komunikacji i żywienia zbiorowego, braki w dziedzinie praw

w turystyce szkolnej i młodzieżowej, wreszcie udział osób prywatnie wypoczywających, autor dochodzi do wniosku, iż ilość osób objętych działalnością turystyczną w ruchu krajowym sięga 57 milionów.

Zastanawiając się, czy istotnie ruch wczasowo-turystyczny jest u nas tak bardzo rozwinięty, J. P. Gawlik stwierdza, że „praktyka tego ruchu nie tylko nie zasługuje na entuzjazm, lecz przeciwnie, powinna być przedmiotem troski, to bowiem celem w naszym kraju uprawia się jako turystykę i nazywa wypoczynkiem, rzadko zastępuje się nazwą”.

Przytoczmy tego stanu rzeczy

CZY POLAK WYPOCZYWA?

dziwej rozrywki kulturalnej itp. Wiemy także, iż w wielu miejscowościach, atrakcyjnych z punktu widzenia potrzeb wczasowo-turystycznych, rosną — jak przystoiłoby przybyć po deszczu — różne obiekty wypoczynkowe, „dziko” nieraz użytkowane, nader skąpo wyposażone, pozbawione często urządzeń sanitarnych i niezbędnego zaplecza w postaci sklepów, restauracji, punktów usługowych itp., w których — rzecz straszliwa — racjonalny wypoczynek jest nader wątpliwy.

Ostatnio problem ten poruszył na łamach „Kultury” (nr 33 z 17. 8. br.) J. P. Gawlik, w obszernym artykule pt. „Polak wypoczywa”. Stwierdza, iż „materiałna baza wypoczynku i ruchu turystycznego w naszym kraju wydaje się absurdalnie niedorozwinięta i postawiona nad głowę” — autor przytacza szereg interesujących danych statystycznych z tej dziedziny. Podaje np., iż ogólna ilość miejsc noclegowych, jaką dysponujemy w kraju, wynosiła biorąc pod uwagę III kwartał każdego roku — niewiele ponad 355 tysięcy. Są to miejsca w ośrodkach wczasowych zakładów pracy, w domach FWP, w domach turystycznych i wycieczkowych, w schroniskach i stanicach wodnych PTTK, wreszcie — na campingach i obozowiskach. Z miejsc tych skorzystało na prze-
strzeni czterech kwartałów w r. 1967 ok. 8.840 tys. ludzi. Dodając do cyfry tej udział w turystyce indywidualnej, organizowanej przez zakłady pracy — zdaniem autora artykułu — „dzikiej, opartej na improvisacji i nierozważaniu możliwości”, w turystyce wzorowo organizowanej przez PTTK, dalej

dotrąca się w wielu czynnikach. W samych założeniach budownictwa wczasowo-turystycznego (budownictwo luksusowe i tandetne), w szczerym izolowaniu się zakładów domów wczasowych przed napływem turystów, w niewłaściwym wykorzystaniu prywatnych kwaterek, w złej działalności instytucji powołanych do obsługi ruchu turystycznego itp.

„Jesteśmy zbyt biedni — konkluduje autor — by pozwolić sobie na tanią tandetę (o wiele rozsądniej wydają się już dobrze zagospodarowane campingi i pola namiotowe, budowane jednak nie „fasadowo”, ale „kompleksowo”: wraz z ustępami, łazienkami, natryskami itp. tak jak buduje się je na całym świecie, dbając po-
tem o czystość i funkcjonowanie tych urządzeń). Mając do-
stateczną ilość takich sezonowych miejsc campowania, cały poważniejszy wysiłek inwestycyjny należałoby obrócić na budownictwo trwałe i ekonomiczne, pozwalające na bardziej przewidującą gospodarkę i lepsze wykorzystanie bazy. Aby to jednak osiągnąć, by otworzyć jednocześnie przed wszystkimi szlakiem zakładowych domów i obiektów wypoczynkowych, należy turystykę polską wyodrębnić z dotychczasowej żywołności, a nadając im-
provisację zastąpić pozytywną koncepcją rozwojową całości...”

Przytoczyliśmy powyższy artykuł, jako głos polemiczny, z wieloma bowiem uwagami autora można się zgodzić, z innymi nie. Sądymy, że głos ten wywoła również dyskusję i w kręgach naszych działaczy turystycznych. (W.Z.)

Znają prawo i „mają prawo”

HENRYK ZALESKI

radnie, następnie podchodzimy do dwóch młodzieńców, okupujących stolik i siedzących przy pustych szklankach, na dnie których tkwią wyciśnięte plastry cytryny.

— Przepraszam, panowie zdaje się kończą, czy będziecie mogli za-
jąć panów miejsce?

— Wcale nie odchodzimy, chyba mamy prawo jeszcze posiedzieć?

Oczywiście, że mają prawo. W Polsce każdy jest „prawnikiem”, zna prawo i wie, że ma prawo.

Przepraszamy więc i wychodzimy żegnani bezradnym uśmiechem sympatycznej bufetowej.

Nie wiem, czy w tym dniu prze-
śladował nas specjalny prze-
sąd, „Filipine” zastaliśmy podobną sytuację, z tą tylko różnicą, że nie było „transzystorków” i kilka miejsce było zajęte przez osoby starsze.

W tej sytuacji rozmowę przepro-
wadziłam nas z dwoma młodzie-
kami, spacerując wzdłuż arkad tam-
i z powrotem, aż do zupełnego wy-
czepienia tematu, a raczej aż do
zupełnego wyczerpania sił. Ja wy-
piłem swoją kawę u siebie w do-
mu, a mój przyjaciel prawdopodobnie
dobnie w podłogę — w wagonie

restauracyjnym na trasie Zebrzyd-
owice — Warszawa.

Po kilku tygodniach spotykam w
Bielsku - Białej — tym razem w
godzinach popołudniowych — zna-
jomego kierownika jednej z cło-
szyńskich szkół. Mam do odjazdu
sporo czasu i znów pada propo-
zycja pójścia na „pół czarnej”. Wy-
rażam swoje obawy czy uda nam
się — zwłaszcza o tej porze — zdo-
bać jakiś wolny stolik. Ano zoba-
czymy.

Stajemy przed drzwiami kawla-
renki „Mimosa”. Przecieram ze zdumie-
nia oczy i czytam: „Młodzieży
do lat 18 wstęp dozwolony tylko w
towarzystwie osób starszych”. W
lokalu szkolnym i przytulnie —
stacjonarne damy i starsi panowie
popijają kawę lub herbatę, rozma-
wiają pogłosem, czytają gazetę
lub przeglądają czasopisma. Bez
trudu znajdujemy dla siebie wol-
ny stolik i zamawiamy kawę.

Mogłabym przytoczyć tu jeszcze wiele interesujących wypowiedzi, rzucających właściwe światło na poruszony problem. Ale na podstawie zarówno wyżej przytoczonych, jak i tych, których uw-
zględniłam na szeregu ramy artykułu — nie jestem w stanie uw-
zględnić, zmuszona jestem włączyć w obronę współczesnej babci, za-
stępującej na podziw, na najwyższe uznanie. Za poświęcenie, pracę, trud, za jej często nadludzkie wysiłki, bezmiar codziennych kłopotów i nieprzespane noce, by tylko użyć młodym, a tym
najmłodszym zapewnić, troskliwą i niecierpliwą opiekę i beztrudnie dzieciństwo.

Lecz niestety, nie wszędzie i nie zawsze doceniane są należyte
babci-bohaterki, niezastąpione plastunki naszych wnuczek i wnuków.
Jest to prawda bolesna. Tym boleśniejsza, gdy uświadomimy sobie, jak — w porównaniu z dzisiejszym życiem ludzi młodych —
miały one życie, jaką młodość, jaką przeżywalność — sławę
„Często — powiedziała mi jedna z moich rozmówczyń — sławę
z ust synowej, zięcia i ich przyjaciół słowa: jesteśmy młodzi, nam
się też coś od życia należy. To prawda. Ale i my, w ich wieku,
też wiele oczekiwaliśmy od życia. Doczekaliśmy się dwóch kraw-
ców wojen i długich lat straszliwej okupacji. Taka była nasza
młodość...”

Odbieramy zatem najwyższymi szacunkami nasze pocztowe ba-
bacie, starajmy się użyć im i pomóc w trudnej, ciężkiej i odpowiedzial-
nej roli opiekunek i współwychowawczyń naszych najmłod-
szych latorośli. A wszelkie występujące na tym tle konflikty, ta-
gody pełnym wyrozumiałościę postępowaniem, kierując się przy
tym jedynym uczuciem — miłością do dziecka.

W swej książce poświęconej problemowi wychowania dzieci
(„L'education des enfants”, Paris, 1965), J. F. Reunier pisze m. in.:
„Dziecko nie może być w żadnym wypadku obiektem jakiegokol-
wiek pretensji, między innymi twórcami jego najbliższymi
rodzicami, dziadkami czy innymi krewnymi. Spełniającymi
w większym lub mniejszym stopniu rolę wychowawczą. Jest
również rzeczą niedopuszczalną — z wychowawczego punktu
widzenia — by w różnym rodzaju konfliktach na tle dziecka, brało
ono udział, by było świadkiem straszliwych konfliktów. Wychowaw-
cy ono występuje jako główna postać konfliktów. Wychowawcy
tracą wówczas w oczach dziecka auctoritet, każdy, najmniejszy
nawet konflikt rodzinny wpływa ujemnie na jego psychikę...”

WIELKA SZANSA

Mgr ALFRED OŻANA

z-ca prokuratora powiatowego w Cieszyńie

wlanej dziedzinie amnestii, sięga
również bardzo głęboko gdyż w
odniesieniu do występku zagrożo-
nych w odródnym przepisie prawa
karnego karą do 5 lat pozbawienia
wolności, postępowanie ulega umor-
zeniu bez przeprowadzania roz-
prawy sądowej. Natomiast we
wszystkich innych sprawach o prze-
stępstwach, co do których można
wymierzyć karę surowszą (tzn.
górny pułap zagrożenia w danym
przepisie jest wyższy), całkowite-
mu darowaniu ulegać będzie kara
orzeczona przez sąd na rozprawie w
rozmiarze do lat 5 — kary zaś wy-
mierzone w granicach od 5 do 15
lat, złagodzone zostaną o połowę,
w szczególności zaś uzasadnionych
wypadkach sąd będzie mógł nawet
zupełnie sprawę od kary uwolnić.

Te same zasady mają również
zastosowanie do tzw. przestępstw
trwałych, których człon końcowy
zaistniał już po 15. 7. br.

Sprawcy niewykrytych przez
organy ścigania do dnia 22. 7. br.,
a popełnionych przed 15. 7. br.
przestępstw, mają zatem do wy-
boru dwie drogi. Pierwsza z nich
to wykorzystanie nadzwyczajnej
złaski, polegającej na ujawnieniu
się wobec organów ścigania i w re-
zultacie uniknięcie konieczności
odbycia całości względnie — w naj-
cięższych sprawach — połowy
okresu kary.

Druga natomiast — polega
na zawołaniu „licencji” na swą
szczęśliwą gwiazdę” i nie skorzy-
staniu z wielkiej szansy, a kończą-
c się — w razie wykrycia przestęp-
stwa przez organy ścigania — na
pełnym wymiarze kary bez żadnej
obniżki amnestyjnej.

Wychowawczy charakter ustawy
o amnestii przejawia się również
miedzy innymi w zapowiedzi, że
wszystkie kary, darowane na mocy
tejże ustawy, ulegną w przyszłości
wykoniowaniu, jeżeli amnestionowany
popełni w ciągu najbliższych dwóch
lat umyślnie przestępstwo, pod-
obie do poprzedniego czynu, objęte-
go amnestią. Akt zaufania ustawo-
dawcy powinien bowiem spotkać
się z pozytywnym oddźwiękiem po
stronie amnestionowanych.

Poszytywny ten odzew nie powin-
nie wręczać straszać się wyłąc-
nie do respektowania przepisów
prawa karnego. Amnestionowany
winien bowiem w pełni włączyć
się w nurt życia społecznego, prze-
d wszystkim zaś podjąć pracę i
rzetelnie wypełniać wszelkie obow-
wiązki obywatelskie. Z przykrością
stwierdzić jednak trzeba, że
zdarzają się — na szczęście rzadko
— pojedyncze wypadki, gdy am-
nestionowany mimo kierowania go do

pracy, nie podejmuje żadnego sa-
trudnienia, usiłując uprawiać pa-
sożytniczy tryb życia. Tego rodzaju
ludzi, którzy — jak widać —
nie dorosli do zrozumienia sensu
amnestii, jako aktu przebaczenia i
zaufania, obserwować będą syste-
matycznie organa MO, gdyż istnie-
ją wszelkie przesłanki do trakto-
wania ich jako potencjalnych kan-
dydatów do powrotu w niedługim
czasie za kraty więzienne.

Ustawa o amnestii jest jednak
wielką szansą również dla społec-
zeństwa. Nie jest to ładen slogan
— społeczeństwo ma obowiązek i
możliwość, że z swej strony przy-
czyni się wydatnie do zasymilo-
wania amnestionowanych, do
wprężenia ich w rytm współ-
działania w wielkim dziele budo-
wy wspólnego lepszego jutra. Musi
być nas wszystkich stać na pedale
życiowej, pomocnej ręki ludziom,
wychodzącym spoza bram więzie-
nych. Jesteśmy wszyscy obowiązani
stworzyć wokół nich atmosferę
życzliwości, pozbawionej uprzed-
zeń. Nie może być zakładow pracy
wadzących się — a wy-
godniwca — przed przyjmowaniem
amnestionowanych więźniów, nie
może być złośliwego wytykania im
przeszłości. Pomoc materialna so-
stała im zapewniła przez organa
państwowe oraz właściwe organi-
zacje społeczne jak np. Polski Ko-
mitet Pomocy Społecznej.

Oczywiście wszystko to nie zna-
czy, by amnestionowanych należało
w jakimś sensie uprzywilejowy-
wać w porównaniu z innymi oby-
watelami. Trzeba sobie bowiem
otwarcie powiedzieć, że niektórzy
z amnestionowanych więźniów do-
magają się — nie bez pewnego tu-
petu — nienależnych im przywile-
jów, żądając np. pozarodzinowego
przeżycia przysłać rodzin-
nych. Tak myślenie amnestio-
nowanych należy spokojnie, lecz sta-
nowczo uświadomić, że fakt ich
zwolnienia z więzienia nie stanowi
absolutnie tytułu do swolnych
przywilejów w zestawieniu z resztą
obywateli.

Rozmiar społecznego efektu am-
nestii, uzależniony jest niewątpli-
wie od dobrej woli obywateli za-
interesowanych stron — osób am-
nestionowanych i społeczeństwa. Sejm
Polski Ludowej z okazji Jej Srebr-
nego Jubileuszu, stworzył dla obu
tych stron wielką szansę dalszego
wspólnego zmniejszenia w naszym
życiu społecznym negatywnego aja
wiska, jakim jest przestępczość.

Teraz pora na działanie obydwu
stron zainteresowanych...

KONFLIKTY RODZINNE czyli problem babci

TERESA GOŁAŃSKA

clu czeka? I oho staram się być w domu wszystkim — plastun-
ką, gospodynią, kucharką, praczką i służącą — nigdy dotąd nie
spotkałam się ze strony rodziców dziecka ze słowami podziękci czy
wyrazami uznania. Przeciwnie, zięć daje mi na każdym kroku do
poznania, że jest niezadowolony z mej opieki nad dzieckiem. Jest
aż, kiedy małego garnie się do mnie, gdy przemawia do mnie
czule swym dziecęcym gaworzeniem, siłą je wtedy od mnie odcią-
ga, choć mała płacze i wyrywa się. Jest jakby zazdrośny o mi-
łość dziecka, jakkolwiek sam poświęca mu niewiele czasu. Z ca-
łego jego zachowania się wynika, iż uznaje mnie jedynie jako po-
moc do dziecka, ponadto nie więcej. Na tym tle rodzą się kon-
flikty, wynikają nieporozumienia, sprzeczki. Mam żal do córki,
że w tych konfliktach nie zajmuje obiektywnego stanowiska, jed-
nak wielką miłość do wnuczki każe mi znosić cierpliwie wszel-
kie przykrości i kłopoty rodzinne...”

„...Wychowałam pięciorgo własnych dzieci, dziś, na starość je-
stem wychowawczynią i nianką niespełna 2-letniej córeczki mo-
jej córki. Oboje rodzice pracują. Córka wraca z pracy po po-
łudniu, zięć często wieczorem. W sumie, z małą przebywam więk-
szość dnia, mając poza tym na głowie gospodarstwo, duży dom
i wszelkie z tym związane obowiązki. Wnucze poświęcam się ca-
łym sercem, pragnę, aby ten najpiękniejszy okres jej życia upły-
wał bez łez, bólu i przykrości. Czy wiadomo, co ją jeszcze w ży-

„...Wychowałam pięciorgo własnych dzieci, dziś, na starość je-
stem wychowawczynią i nianką niespełna 2-letniej córeczki mo-
jej córki. Oboje rodzice pracują. Córka wraca z pracy po po-
łudniu, zięć często wieczorem. W sumie, z małą przebywam więk-
szość dnia, mając poza tym na głowie gospodarstwo, duży dom
i wszelkie z tym związane obowiązki. Wnucze poświęcam się ca-
łym sercem, pragnę, aby ten najpiękniejszy okres jej życia upły-
wał bez łez, bólu i przykrości. Czy wiadomo, co ją jeszcze w ży-

„...Wychowałam pięciorgo własnych dzieci, dziś, na starość je-
stem wychowawczynią i nianką niespełna 2-letniej córeczki mo-
jej córki. Oboje rodzice pracują. Córka wraca z pracy po po-
łudniu, zięć często wieczorem. W sumie, z małą przebywam więk-
szość dnia, mając poza tym na głowie gospodarstwo, duży dom
i wszelkie z tym związane obowiązki. Wnucze poświęcam się ca-
łym sercem, pragnę, aby ten najpiękniejszy okres jej życia upły-
wał bez łez, bólu i przykrości. Czy wiadomo, co ją jeszcze w ży-

„...Wychowałam pięciorgo własnych dzieci, dziś, na starość je-
stem wychowawczynią i nianką niespełna 2-letniej córeczki mo-
jej córki. Oboje rodzice pracują. Córka wraca z pracy po po-
łudniu, zięć często wieczorem. W sumie, z małą przebywam więk-
szość dnia, mając poza tym na głowie gospodarstwo, duży dom
i wszelkie z tym związane obowiązki. Wnucze poświęcam się ca-
łym sercem, pragnę, aby ten najpiękniejszy okres jej życia upły-
wał bez łez, bólu i przykrości. Czy wiadomo, co ją jeszcze w ży-

POGLĄDY

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika społeczno-kulturalnego „POGLĄDY” nr 16 z datą 15—31 sierpnia 1969 r. poświęcony jest 50 rocznicy I Powstania Śląskiego, którą obchodzimy w bieżącym roku. Z wielu materiałów, jakie na ten temat publikują „Poglądy” warto zwrócić uwagę na następujące, szczególnie interesujące: Jerzego Ziętki: „Ilu nas zostało”; Zbigniewa Załuskiego: „Powstańcom zwycięskim”; Wojciecha Zukrowskiego: „Z ich krwi nasza śmiałość i dumma”; Aleksandra Bukki: „Sierpno wiec noc”; Jana Pierzchały: „Ile wie Brynica”; Albina Sikińskiego: „Kazimierz — jak polski król”. Na uwagę zasługują też: „Kalendarz I Powstania Śląskiego”; „Liryka

pierwszego śląskiego powstania” — mała antologia wierszy związanych z I powstaniem; „Pamiętki powstańcze z muzeów polskich”; „Plakat powstańczy i plebiscytowy”.

Bogata kronika życia kulturalno-naukowego w naszym województwie oraz „Noty o książkach” — recenzje najnowszych publikacji poświęconych problematyce śląskiej — dopełniają ten interesujący i wartościowy numer „Poglądów”.

WARTO PRZECZYTAĆ

ZARANIE ŚLĄSKIE

Kolejny, drugi tegoroczny zeszyt „Zarania Śląskiego” zawiera wiele cennych przyczynków naukowych, wzbogacających naszą wiedzę o różnych przejawach życia na Śląsku. Wiele z nich nawiązuje do problematyki powstań i plebiscytu na Śląsku oraz do początków okresu międzywojennego. Na specjalną uwagę zasługują artykuły: Władysława Zielińskiego: „Niemiecka prasa na Górnym Śląsku w okresie

plebiscytu”; Jana Przewłockiego: „Zarys działalności Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku (lipiec 1921 — czerwiec 1922)”; Eugeniusza Kopcia: „Bielsko-Biała w początkach drugiej niepodległości”; Ireny Sroki: „Stosunek władz hitlerowskich wobec powstańców śląskich w pierwszych tygodniach okupacji hitlerowskiej”; Interesujące są również materiały publikowane przez Andrzeja Szefera: „Próba podsumowania wstępnych badań nad stratami ludności cywilnej województwa katowickiego w latach okupacji hitlerowskiej” i Jerzego Ślizkiego: „Czeska korespondencja Emila Zagadłowicza”. Recenzje publikacji naukowych dotyczących Śląska oraz kronika życia naukowego na Śląsku zamykają omawiany zeszyt „Zarania Śląskiego”. (P.Z.)

Bogumił Hoff

doczeka się dowodu pamięci

Szanowny Panie Redaktorze! Z prawdziwą radością donoszę, iż spełniają się w tym roku moje marzenia, wyrażone przed trzema laty na łamach Głosu, w artykule pt. „O człowieku, którego urzekła wola Wisła”, tzn. o Bogumile Hoffie.

Jak mnie informują wiarygodne źródła, dział o Bogumile Hoffie, który w Wiśle-Uzdrowisku Komitet Społeczny budowy pomnika-nagrobka, tego pioniera ruchu letniskowego, etnografa, malarza i literata równocześnie.

Wizerunek Jego twarzą, według fotografii z ostatnich lat życia, zachowanej w piśmie, w Warszawie, odnawia wiarygodny artysta-rzeźbiarz, Artur Cieñciała, projektant i wykonawca całości pomnika.

Odświeżenie na miejscowym cmentarzu nastąpi dnia 11 września br., po nim zaś odbędzie się w Wiśle uroczysta akademicka, z udziałem przedstawicieli Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach i innych placówek kulturalno-oświatowych.

Dziwić może dziś, po 75 latach, jakie upływały od śmierci i po-

grzebu zasłużonego działacza w Wiśle, brak jakiegokolwiek zainteresowania Jego postacią „czynnikiem miarodajnym” zwłaszcza w okresie międzywojennym. Żył wtedy przecież w Wiśle Jego syn, Bogdan i napewno posiadał liczne, niewydatne publikacje, albumy z fotografiami i inne pamiątki po ojcu. Nikt się tym wówczas z dorosłego społeczeństwa nie interesował. Po 75 latach, z dwiema wojnami światowymi w międzyczasie, trudno wszystko zrekonstruować, chociaż wiele na tym polu da się jeszcze uczynić. Tymczasem trzeba pomóc naukowcom i przyszłym literatom, którzy zechcą się zająć działalnością Odkrywcę Wisły. Pozwól sobie więc apel do starszego społeczeństwa, by, jeśli posiada w zbiorach prywatnych jakieś stare pamiątki, publikacje, fotografie, wytniki z gazet o Bogumile Hoffie, zechciało je przestać do redakcji Gł. Z. C. Pan, Panie Redaktorze nie odmówi mi chwilowego miejsca. Prawda?

Łącząc wyrazy poważania:

MARIA PILCH



Wiślański artysta-rzeźbiarz Artur Cieñciała, przy pracy nad obróbką fragmentu nagrobka (na razie jeszcze w kamieniatomle w Brennej).
● Zaznaczyć należy, że Bogumił Hoff, oprócz drukowanych publikacji o Wiśle, pozostawił w rękopisach zarysy managrali Brennej oraz Istebnej. Niestety, materiały te zaginęły.

NAZWA MIEJSCOWOŚCI, według historyka śląskiego dr Franciszka Popiłka, mogła powstać od przepływającej przez wieś rzeki Brennej. Tereny, na których powstała wieś Brenna na przełomie XV i XVI wieku, należały do książąt cieszyńskich. Jeden z nich, a mianowicie książę Waclaw, darował wieś w roku 1565 niejakiemu Wacławowi Wodzie z Kojkowie.

Brak dokumentów nie pozwala ustalić, kto sprowadził do Brennej pierwszych osadników. Znany z nazwiska jest niejaki Mikołaj Tanez (Taniec), który posiadał we wsi dziedziczne wójtostwo wraz z karczmą i wyszynkiem piwa. Wójtostwo, jako dziedziczne, przestało istnieć w roku 1566. Należąca do wójtostwa ziemia została wykupiona przez księcia i zamieniona na folwark, a tylko część tej ziemi utrzymała się w rękach następców Tańca jako grunt wolny od obowiązków pańszczyźnianych (wolenstwo). Grunt ten nabył w roku 1604 Paweł Gawlas z Górek Małych. Książę Waclaw pozwolił Gawlasowi urządzić przy młynie wałkownię na gnie wałaskie, a jego potomkowi Urbanowi Gawlasowi nadał w roku 1615 dwie łąki nad rzeką Łęciną, zwolnione od wszelkich powinności pańszczyźnianych.

W ten sposób Gawlasowie stali się uprzywilejowanymi posiadaczami gruntów wolnych od pańszczyzny i odgrywali przodującą rolę w Brennej.

Nie wiadomo, jak długo wódz był w rękach szlachcica Wody. Widocznie jednak nie był to długo, gdyż w roku 1621, w chwili sporządzenia przez urzędników książęcych urbarza, czyli księgi, w której podane są wszelkie powinności osadników w poszczególnych miejscowościach na rzecz księcia, Brenna została w urbarzu ujęta już znowu jako wieś książęca, należąca do tak zwanego państwa skoczowsko-strumińskiego. We wsi był w tym czasie folwark książęcy oraz huta, wyrabiająca „szkło proste oraz szklanki na piwo i wino”. Hutę szklaną, którą założył prawdopodobnie jeszcze poprzedni właściciel wsi Waclaw Woda, miano zlikwidować w roku 1690 z powodu nieopłacalności, a ponadto z powodu niszczenia sąsiedniego lasu, z którego pobierano dla huty drzewo na opał.

Według urbarza z roku 1621, we wsi Brennej było 7 siedlaków, posiadających większą ilość pola i 29 zagrodników, którzy posiadali tylko małe skrawki gruntu, czyli zagrody. Ci ostatni zajmowali się nie tylko uprawą pola, ale niektórzy z nich byli ponadto rzemieślnikami. Był tam rzeźnik, tokarz, młynarz w młynie książęcym, „sekarz” wyrabiający sery dla księcia, jeden zagrodnik ciął drzewo w tartaku książęcym, a dwóch było hutnikami. Prace wykonywali na rzecz księcia za otrzymane od niego na osiedlenie kawałki pola.

Rozrost Brennej przypada na wiek XVII, kiedy powstała dalsza część wsi, tak zwana Nowa Wieś albo Mała Brenna. W roku 1621 osiedliło się tam 12 nowych osadników, zwolnionych na okres 6 lat od wszelkich danin i opłat na rzecz księcia.

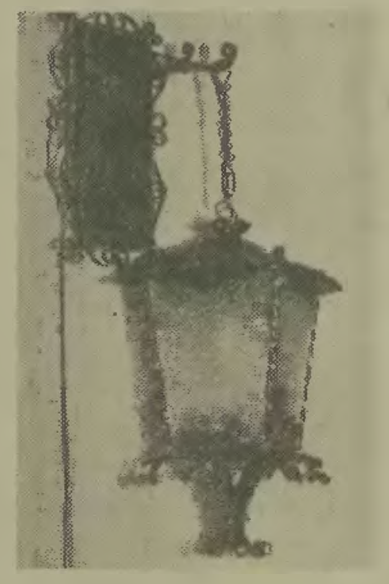
W latach 1645 — 1678 zakupiło od księcia ziemie dalszych 35 osadników, a w drugiej połowie XVIII wieku jeszcze dalszych 18. W XVII wieku gmina Brenna miała dwóch wójtów: jednego tak zwanego dziedzicznego, dla mieszkańców posiadających pole, i dru-

Konkurs metaloplastyczny

Zarząd zakładowy ZMS przy Kuźni w Ustroniu zorganizował niedawno po raz pierwszy konkurs metaloplastyczny. Polegał on na samodzielnym wykonaniu prac z odpadów metalowych, przy czym pod uwagę brane były: oryginalność pomysłu, funkcjonalność wykonanej pracy i trudność jej wykonania.

Spśród zgłoszonych na konkurs prac, jury nagrodziło najlepsze, wykonane przez Leona Stępowskiego, Jana Albrechtowskiego, Józefa Krehutę, Józefa Podźnornego i Bolesława Prymusa. Wszyscy wymienieni otrzymali nagrody pieniężne w wysokości od 150 do 850 złotych.

Na zdjęciu: efektowna kuta latarnia, nagrodzona i nagrodą w konkursie metaloplastycznym. Autor: hasło „Barok”.



Prozaiczne trudności zespołów regionalnych

Cieszymy się, wraz z innymi, sukcesami naszych zespołów regionalnych, które nie tak dawno oglądaliśmy podczas występów, czy też w dożynkowym pochodzie na DKB.

Warto jednak, by nasze władze powiatowe i wojewódzkie zainteresowały się bliżej w jak trudnych warunkach, przychodzi tymże zespołom przygotowywać swój program. Wina leży w związkach patronujących tym zespołom, w mało aktywnym udziale miejscowych władz w pracach zespołów, wreszcie w obojętności, jaką wykazują mieszkańcy poszczególnych wsi. Czyż dziw, że w rozmowach z kierownikami tych zespołów, np. w Istebnej, dochodzi się do wniosku, że cały ciężar odpowiedzialności za godne reprezentowanie lokalnych wartości folklorystycznych i obyczajowych spoczywa wyłącznie na garście tych, którzy, nie żałując czasu i zdrowia, czynią wszystko by jak najgodniej zaprezentować się

na beskidzkich ceremoniach w Wiśle?

— Młodzież coraz niechętniej uczestniczy w naszych imprezach — skarży się Anna Urbaczowska — brak nam zupełnie orkiestry, bo Kawulokowie, choć chętni, przecież nie mogą występować i tu i tam. Są doświadczeni rozrywani. Może znalazłby się ktoś u nas, kto nauczyłby się gry na kobzie, ale... choć skórze z koby postaliśmy fachowcami do wyprawy przed pół rokiem do Ustronia, nie nie wskazują, że ją szybko dostaniemy! Takich bolączek mamy wiele, w ich usunięciu potrzeba nam pomocy.

Podobne trudności występują — trzeba je umieć dostrzegać — w Jaworzynie, Koniakowie, Brennej, Szczyrk. Czas na dokładną analizę, na ustalenie metod trwałej pomocy i opieki, dla tych, którzy prezentują nam najwyższe wartości kultury ludowej. (x)

NRF — ZAGADNIENIA USTROJOWE — K. Nowak. Po wstępie omawiającym istotę federalizmu autor poddaje szczegółowej analizie strukturę ustrojową, organizację władzy, a także istniejące w NRF siły polityczne, jak partie, ugrupowania młodzieżowe, zwłaszcza zawodowe, organizacje neofaszystowskie i in. Kłw, cena 2,60.

DOKTRYNA INTEGRACYJNA — A. Haber. Tom esejów naukowych z zakresu studiów krytycznych nad ideologią zachodnio-niemieckiego imperializmu stanowi kontynuację „Młotów ekonomicznych w NRF” tegoż autora. Dokonany skrótyowy przegląd wszyst-

W POŁKACH KSIĘGAŃ — K. Nowak. Po wstępie omawiającym istotę federalizmu autor poddaje szczegółowej analizie strukturę ustrojową, organizację władzy, a także istniejące w NRF siły polityczne, jak partie, ugrupowania młodzieżowe, zwłaszcza zawodowe, organizacje neofaszystowskie i in. Kłw, cena 2,60.

kich ważniejszych zachodnio-niemieckich doktryn wykazuje, że idea europejska, w różnych wariantach rozwijana przez ideologów i praktyków niemieckiego imperium, służyła i służy im do przygotowania

FILM O JANIE KAWULOKU

Robert LIPOWSKI zrealizował film o Janie KAWULOKU, z szerokim uwzględnieniem faktu kłótni, krajoznawstwa oraz tych przemian, jakie towarzyszą współczesnej wsi beskidzkiej. Do filmu (kolorowe) dołączono oryginalną muzykę, zacierpięta z prze bogatego skarbca pieśni ludowych. Całość zaopatrzona została w odpowiednie podteksty oraz we wstęp wprowadzający widza i słuchacza w zaczarowany świat beskidzkiej góralszczyzny.

Film wyświetlony zostanie we wrześniu i październiku w ośrodkach polonijnych w Kanadzie i USA. (x)

JUBILEUSZOWY KONCERT

Orkiestra dęta przy FME CELMA, obchodzi w tym roku 25-lecie swego istnienia. Z tej okazji zorganizowany zostanie koncert dla uczczenia 25-lecia PRL, który odbędzie się w parku Regera w Cieszynie w dniu 28 sierpnia o godzinie 18-tej.

Z okazji zbliżającego się jubileuszu zasłużonego zespołu orkiestralnego warto przypomnieć, że na przestrzeni swego istnienia dał on szereg koncertów w teatrze, na wolnym powietrzu, w halach fabrycznych, z okazji różnych akademii i okolicznościowych uroczystości. Bierze nadto stale udział w eliminacjach wojewódzkich, występując nie na czołowe miejsce wśród orkiestr zakładowych. Do niezwykle wzruszających należą doroczne koncerty orkiestry CELMY w Domach Rendców i innych zakładach opieki publicznej. Ponadto zespół koncertuje na imprezach, organizowanych przez PTTK i inne instytucje.

Poszczególni członkowie orkiestry są również członkami innych zespołów, np. Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, występując m. in. w operze ludowej Jana SZTWEIRT-NI pt. „Salasznicy”. Uczestniczyli nadto w występach cieszyńskiej Orkiestry Symfonicznej, prowadzonej przez prof. E. BUBIKĄ.

Koncertem jubileuszowym, na który organizatorzy zapraszają publiczność naszego miasta, dyrygować będzie zasłużony kierownik orkiestry — Alojzy MATUSZEK. (x)

JEDNODNIÓWKA O ŻYWOICACH

Staraniem Powiatowego Zarządu Związku Byłych Więźniów Politycznych w Karwinie wydana została, w 25 rocznicę tragedii żywoickiej, jednodniówka, opracowana przez dr Romaną PRASZŁĄ i dr W. GODULĘ.

Dzieje wydarzeń, które miały miejsce przed ćwierć wiekiem w Żywoicach, przygotowano w językach: czeskim, słowackim i

ZAPISKI



polskim. Ponadto streszczenie materiałów, zawartych w jedno-dniówce, podano w języku rosyjskim, angielskim i niemieckim.

Część nakładu rozesłana zostanie do ośrodków antyfaszystowskich za granicą. (x)

WYSTAWA PRAC ANDRZEJA ŚWIDRA

W Domu Wypoczynkowym Nauczycieli w Jaszowie otwarta została kolejna wystawa malarska nauczycieli — artystów, tym razem Andrzeja ŚWIDRA z Golezowa. Ekspozycja obejmuje ponad 20 prac olejnych, których tematem jest pejzaż beskidzki, obiekty przemysłowe, fragmenty architektury, czołowiek przy pracy oraz portrety.

Prace Świdra, przyciągają mocnym kolorem, prezentując nowoczesne formy wyrazu artystycznego. Na szczególną uwagę zasługują takie obrazy jak Huta Lenina, Cieszyńska Wene-cja, Pełnia i Koniakowa i Żniwa w Spółdzielni Produkcyjnej.

Wystawy tego typu będą urządzane w Domu Nauczyciela co miesiąc. (x)

TRZYŃCIEŃSKI „HUTNIK” ZDOBYWA SERCA I... NAGRODY

Po sukcesach, odniesionych przez chór żeński trzyńciewski „Hutnika” nad morzem, sympatyczny zespół śpiewaczk polski z Olzy odniósł kolejny sukces na Festiwalu Polonijnych Zespołów w Rzeszowie, gdzie występował jako jedyny chór polonijny. Przypadło mu to zadanie inauguracyjne śpiewem wszystkich większych imprez, co zawsze spotykało się z gorącym aplauzem ze strony publiczności.

Za udział w wielkiej imprezie polonijnej, a nadto za całokształt pracy w zakresie szerzenia polskiej kultury śpiewaczej za granicą, zespół otrzymał szereg cennych nagród, spośród których najwyższe sobie ceni puchar ministra spraw zagranicznych i nagrodę Towarzystwa Łączności z Polską Zagraniczną „Polonia” w postaci wyjazdu ze spodu na V Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chórów w Międzyzdrojach. (x)

KSIĄŻKI NADESLANE:

CZWARTA STREFA — M. Warneńska, MON, 24, NOWE LA-SKI FORTUNE — W. Howells, Czyt., 34, AZARYTACKA IAFRY-KAŃSKA AMERYKA — T. Lepkowski, Czyt., złotych 14, ZABAWY RYTMICZNE I UMU-ZYKALNIAJĄCE DLA DZIECI — Dąbrowska, CRZZ, 15, ŚWIAT, POLITYKA I TY — Giełżyński, Iskry, LEWYM OKIEM — Krzeminski, Wyd. Łódzkie, OMSZAŁY BIEGUN — Centkiewiczowa, Iskry BRON I WOJNA BIOLOGICZNA Żółtowski, MON. (MI)

i maskowania podboju i eksploatacji narodów Europy. Oss., cena 2,40.

KONTYNUACJE — J. Strzelecki. W polskiej publicystyce politycznej pojęcie humanizmu socjalistycznego występowało zaczęło w szczególności dopiero po wojnie. Książka stanowi więc ujęcie zarysowe i ogólnego pojęcia, choć wytymaczenia powodów jego powstania. Prowadzi więc do zbliżenia się do treści doświadczeń, treści przeżyć, treści myśli tych zespołów ludzi, którzy słowami tego pojęcia określili swoją postawę wobec życia, wobec tradycji i wobec przyszłości. PIW, cena 15 zł.

Z przeszłości Brennej

Huta szkła i... dwaj hutnicy

KAROL BAŁON

giego tak zwanego komorniczego dla mieszkańców bez ziemi. Gmina posługiwała się pieczęcią, na której były przedstawione dwa drzewa i napis: Diedina Brenna 1751 (data).

Trudności gospodarcze sprawiły, że nie wszyscy osadnicy potrafili się w Brennej utrzymać, niektórzy z nich opuścili grunty, zbiegając do sąsiednich Węgier (obecnie Słowacja) lub gdzie indziej. Przeciążenie powinnościami i opłatami było wielkie, a niejednokrotnie nadmierne. Oprócz czynszu gruntowego, płaconego w naturaliach (jajka, kury) i w pieniądzu, osadnicy obowiązani byli do robót i posług na rzecz księcia.

Według urbarza z roku 1722, siedlacy, czyli wieśniacy posiadający większą ilość pola, obowiązani byli do robót na folwarku książęcym z 4 koniami codziennie, z wyjątkiem świąt lub do przewożenia piwa z ustrońskiego browaru do Brennej. Osadnicy bez większej ilości pola, czyli zagrodnicy nie posiadający koni pracowali przez 6 dni w tygodniu z wolami lub pieszo, w sąsiednim folwarku w Lipowcu, pełnili straż na folwarku, ściągali drzewo w lasach książęcych, robili gonty za pewną niewielką zapłatą na rzecz księcia i tylko w czasie tej roboty byli zwolnieni od pańszczyzny, czyli bezpłatnej pracy dla księcia. Nawet komornicy, którzy nie posiadali własnych chałup i siedzieli komorą u innych, byli obowiązani do bezpłatnej pracy przez 1 dzień w tygodniu przez cały rok na rzecz księcia, a w tartaku lub przy paseniu bydła na odległych od Brennej folwarkach w Skoczowie, Wiślicy, czy Wieszczętach.

Do pracy dochodzili piechotą, wychodząc z domu wcześniej rano, między o godzinie 3, a wracając późnym wieczorem. Oprócz obowiąz-

ków na rzecz księcia, były jeszcze dalsze obciążenia, a mianowicie tak zwana dziesięcina, płacona w zbożu na rzecz duchownego, oraz podatki państwowe. Nic dziwnego zatem, że z licznych danin i opłat nie mogli się wywiązać terminowo nawet najzamożniejsi osadnicy, posiadający kilkadziesiąt morgów ziemi.

Robocizna na rzecz księcia nie pozwoliła im uprawiać należycie własnych gruntów, które w dodatku zalewała często występująca z brzegów rzeki Brennica i inne potoki. Zamożniejsi osadnicy, pragnąc sobie w jakiś sposób gospodarzo dopomóc — hodowali pszczoły lub drzewa owocowe — jabłonie i grusze. Inni osadnicy, a zwłaszcza chałupnicy i komornicy, nie posiadający innych środków wyżywienia, zajmowali się hodowlą bydła. Pierwsze pastwisko dla wsi Brennej znajdowało się na górze Cisowej.

Wcześniej, bo już w początkach XVII wieku, pojawili się w miejscowych górach tak zwani Walasi, którzy w poszukiwaniu nowych pastwisk dla swoich stad owiec przyszli tu ze wschodu. Pierwszy salasz w Brennej założył uprzywilejowany gospodarz Gawlas. W roku 1755 były już salasze w górach: Cisowej, Stołowie, Skale, Kotarzu Orlewej, Starym Groniu, Malince, Równicy oraz salasz tak zwany Węgierski, założony przez osadników, którzy przyszli z Węgier. Do salaszów należało 10 łak, a bydła wałaskiego było około tysiąca sztuk, ponieważ na zamek książęcy oddawano jako dziesięcinę 95 sztuk bydła i 7 serów. Szalasznictwo, zniesione w innych wsiach podbeskidzkich przez Komorę Cieszyńską, najdłużej utrzymywało się przynajmniej w Brennej, gdzie bronili go zawzięci rzemieślnicy i zawodowi pasterze mimo, że doświadczyli ich liczne kary zwłaszcza z końcem XVIII wieku za przestępstwa popełnione przeciw postanowieniom Komory Cieszyńskiej.

Mimo trudnych warunków życia, osiedlali się w Brennej nowi osadnicy. Według urbarza z roku 1722 w Brennej było 16 siedlaków i 29 gruntów chałupniczych w rękach 33 chłopów. W opisie wsi, zamieszczonego w księdze gruntowej z 1838 roku, podano ilość osadników według ostatniego urbarza Komory z roku 1770. Było tam: 1 siedlak wolny, czyli zwolniony od pańszczyzny, 9 siedlaków pełnych, 33 zagrodników, 9 wolnych zagrodników, 1 wielko-chałupnik, 22 małych chałupników, 1 karczmarz i 2 młynarzy. Oprócz tego było jeszcze nie ujętych w urbarzu 32 tak zwanych domniakistów, którzy mieszkali w budynkach folwarcznych i obrabiali wyłączone posiadłości książęce.

Według katastru Józefińskiego z lat 1789 — 1790, Brenna posiadała 13431 morgów i 378 siąg powierzchni, z czego na posiadłości książęce przypadało 10477 morgów i 278 siąg, a na posiadłości chłopskie przypadało zaledwie 2953 morgów i 700 siąg. Ludność gminy wzrastała, gdyż około roku 1804, jak podaje Reginald Kneifel, było we wsi 147 numerów domów i 1452 mieszkańców, a według spisu ludności z 1837 roku ilość domów wynosiła 153, rodzin było 508, dusz 2273.

Językiem ludności był język polski z narzeczem śląskim.

(Dokończenie w nast. numerze)

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OSRODEK SZKOLENIOWY W CIESZYŃNIE

ul. Kraszewskiego 13

OGŁASZA ZAPISY NA KURSY

maszynopisma i biurowości, radiotelewizyjny stopnia III, pałac o.o., spawania elektrycznego i gazowego, mechaników samochodowych, amatorski kierowców samochodowych i motocyklowych, kierowców ciągników drogowych, kwalifikacyjne na tytuł robotnika kwalifikowanego i mistrza we wszystkich zawodach.

Zajęcia na kursach rozpoczynają się od 15 września 1969 r. o godz. 15.30.

Zapisy i informacje udziela sekretariat Ośrodka ZDZ przy Zespole Państwowych Techników Rolniczych w Cieszyńcu, ul. Kraszewskiego 13, I p. od godz. 8 do 15, tel. 11-84.

kr 125

MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH

ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH

PALACZA C.O. oraz

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do konserwacji samochodów na pełnych etatach względnie w niepełnym wymiarze godzin

Zatrudni

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH

Zgłoszenia przyjmuje „AUTO-SERVICE”, Cieszyń, ul. Filasiewicza.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Nim przystąpiono do przedstawienia statutu nowego klubu, nim omówiono jego model, prezosi obu klubów złożyli sprawozdania z działalności; obu organizacje sportowych, nie tając trudności, z jakimi borykały się oba kluby, a szczególnie TS „Piast”, który po latach trudnych, znaczących okresach lat pięćdziesiątych, przechodził od dłuższego czasu kryzysu, na co złożyło się szereg przyczyn tak obiektywnych, jak i subiektywnych. Nie kryto się z tym, że sport cieszyński cierpi na brak działalności, że — szczególnie Piast — nie posiadał w ostatnich latach stałego finansu. Nie też dziwnego, że powitano z radością słuźną inicjatywę sfuzowania obu klubów. Do chwili obecnej Piast dysponował siedmioma sekcjami, natomiast Stal jedenastoma, mając możność protektora przede wszystkim w CELMIE. Warto tu dodać, że dzięki temu szczególmu opiekunowi, Stal wnosi do wspólnej puli bogate wiano w postaci nieźle zagospodarowanych obiektów, których ogólna wartość wynosiła ponad półtora miliona złotych.

JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁ
NOWY KLUB?

Okrągły rok trwały konsultacje międzyklubowe, mające na celu wykrystalizowanie przyszłej struktury KS Cieszyń. Często, może zbyt często, przewijała się w rozmowach sprawa nazwy nowego klubu. Wiadomo: ambicje zawodników i przywiązanie do barw klubowych. Ale w ostatecznym rozrachunku ważną jest przecież nie nazwa, a sama istota sprawy. A jest nią dobro sportu cieszyńskiego. Jest rzeczą pewną i radosną, że Cieszyń ma już nowy klub, który wchłonie tradycje tak Piasta, jak i Stali, a co również ważne, zmodernizuje opiekę Cieszyń. Chyba nie będzie zakładem pracy w naszym mieście, który w jakikolwiek sposób niepartycypowałby w pracach klubu, podpisując deklarację członka zbiorowego. Utworzona zostanie Rada Opiekunów z zakładowymi wydziałami: CELMA i CFN na czele. Klub nie będzie się martwił o fundusze, o instruktorów, nie będzie też musiał dobijać się o awans, gdyż wszystkie, dotych-

Historyczny dzień cieszyńskiego sportu

TS PIAST i KS STAL
utworzyły wspólny klub

czas zdobyte, klasy sportowe będą przez władze honorowane. Klub zakłada — na szerszą niż dotychczas skalę — współpracę ze szkołami, które stać się winny wylegarni talentów.

Prowadzona będzie obszerna akcja propagandowa i informacyjna; rzecz w tym, aby dla sportu jednać coraz to nowe zastępy młodzieży. Wszyscy byli członkowie Stali i Piasta stają się automatycznie członkami KS Cieszyń, który zyska lokal klubowy i własną świetlicę. Nowy klub przystąpi do Federacji Sportowej ZZ Metalowców, choćby z uwagi na to, że największy ciężar obowiązków wzięły na siebie zakłady pracy z tego właśnie pionu. Opracowany został statut nowego klubu, którego godłem będzie orzeł piastowski, symbol naszego grodu, a barwy klubowe utrzymane w kolorach: niebieskim, żółtym i czerwonym. Klub będzie miał członków honorowych, zbiorowych, wspierających i rzeczywistych.

POPARCIE WSZYSTKICH

Nie było na sali osób, które by zajmowały odmienne stanowisko w stosunku do idei zjednoczenia. Wiele nadziei i otuchy w szeregi sportowców wniosły oświadczenia szeregu dyrektorów fabryk cieszyńskich, deklarujących swoje przystąpienie do zespołu członkowskiego. Ciekawy był głos w dyskusji: mgr Zubka, znanego działacza, który radosny akt połączenia klubów związał z jubileuszem 25-lecia PRL i 50-lecia TS Piast. Uważał on, że należy stworzyć dwie sekcje wodociągów: piłkę nożną i lekkoatletykę, inne winny się dostroić do ich poziomu. Przedstawiciel Federacji Sportowców ob. Łagdan, wyrażając radość z dokonanego połączenia, wygłosił opinię,

że nowy klub ma wielkie szanse rozwoju pod warunkiem, że swą działalność będzie planował perspektywnie.

Niezwykle wzruszające było wystąpienie nestora cieszyńskich sportowców, Adolfa Kantora-Bolko, który apelował do młodzieży o przestrzeganie dyscypliny sportowej, proponując utworzenie dodatkowych sekcji: bokserskiej i ciężarów.

Miła dla ucha była wypowiedź inż. Głazowskiego z CELMY, który w ciepłych słowach deklarował w imieniu starych działaczy Stali, akces do grona ludzi, którzy w nowym klubie stanowią będą o jego rozwoju. Przemawiający w imieniu młodzieży sportowej ob. Franek podkreślił, że ważną sprawą jest, by klub miał oparcie finansowe, ale przecież pieniądze nie to wszystko: potrzeba zapasu i wytrwałości.

Ną konieć głos zabrał sekretarz KP PZPR tow. T. Tomiołek, dając działaczom i sportowcom za ich dotychczasową pracę, a jednocześnie życząc, by znaleźli właściwe dla siebie miejsce w nowym klubie. Sport nie jest tylko dyscypliną ciała — mówił — kształci również charakter, uczy kultury bycia, jest ważnym ogniwem w dziedzinie wychowania obywatelskiego. Dlatego też jest i będzie popierany przez instancje partyjne, przez władze administracyjne, zakłady pracy, wszystkich ludzi dobrej woli naszego miasta, którzy doceniają wszechstronnie wartość sportu i wychowania fizycznego. Ważna jest rzecz, że dokonany został formalny akt połączenia. Ale również ważną rzeczą będzie, by wokół nowego klubu stworzona została odpowiednia atmosfera, do czego przyczynić się winni wszyscy jego członkowie.

NOWE WŁADZE

Z kolei dokonano wyboru nowych władz. Wymieniamy nazwiska członków tychże władz, dając świadectwo prawdziści, że w tej chwili aktyw ten daje gwarancję, że KS Cieszyń, zgodnie z życzeniami, stanowić będzie zwrot w życiu sportowym naszego miasta. Do zarządu klubu weszli więc: inż. Jan Kullg — jako prezes, mając do pomocy aż sześciu wiceprezów: inż. R. Weber (organizacyjny), inż. Wł. Zotyka (sportowy), A. Mazur (finansowy), R. Cieślak (sprawy wychowawcze), Z. Gabzdyl (gospodarczy) oraz Wł. Babinski (sprawy inwestycyjne i remontowe). Ponadto do zarządu weszło osiemnastu członków. Komisja Rewizyjna ukształtowała się natomiast w następującym składzie: Rudolf Guziur, Jan Kukulski, Władysław Kroczyk, Hieronim Kosiński i Mieczysław Waszkowski. W Sądzie Koleżeńskim znaleźli się: mgr K. Kostórkiewicz, mgr Gustaw Kołdoń, mgr Witold Zarzycki, inż. Msrjan Kocur i inż. mgr Fałeki.

Wybór nowych władz przyjęto jednogłośnie przy czym gorącym aplauzem powitano nowego prezesa w osobie inż. Jana Kullg, który dzięki temu za wybór, przyszedł dołożyć maksimum starań, by nie zawieść zaufania szerokiego rzeszy sportowców. Rzecz jednak w tym — kończy swe wystąpienie nowo wybrany prezes — by wszyscy miłośnicy sportu w naszym mieście czuli się współodpowiedzialni za jego rozwój.

LEKOATLECI KS CIESZYŃ
NA I MIEJSCU

CIESZYŃ (pl) Bardzo dobrze spisują się w rozgrywkach klasy A lekkoatleci KS Cieszyń, którzy przed rundą finałową znajdują się na pierwszym miejscu — 260 pkt., wyprzedzając drugi zespół Skrzęstochowa o 47 pkt.

14 września lekkoatleci KS startowali w sześciomrocznym finałowym w Mysłowicach, który zdecydowanie o awansie do I ligi okregowej. Praktycznie biorąc, przewaga, którą uzyskali nasi zawodnicy zapewniła im już awans do klasy wyższej.

A-klasa ruszyła do boju

Dobry start KS Cieszyń

gac sobie poradzić z szybkimi napastnikami gości, zaczęli grać ostro. Już w 30 min. zostali zmieszczeni, boiska „bombardier” jazowski. Mimo utraty jednego zawodnika goście ciągle panowali na boisku, w pierwszej połowie padły trzy bramki, które strzelił Leśniak, Szarpana i Milla. Czwartego gola zdobył w drugiej połowie Jazowski. W tym czasie gospodarze uzyskali przewagę i w krótkim czasie zmniejszyli rozmiar porażki do 2:4. Po tym spotkaniu śmiało można powiedzieć, że podopieczni trenera Palowicza w obecnym mistrzostwach należą do najwspółwzględnie do zwycięzów.

ISKRA PSZCZYŃNA — CUKROWNIK CHYBIE 2:0 (1:0)
Beniaminek klasy A Iskra Pszczyńska, zdobyła dwa cenne punkty, pokonując Cukrownika Chybie 3:0. Wynik tego meczu mógł być zupełnie inny, gdyby napastnicy Cukrownika fatalnie nie podawali. Dotyczy to szczególnie Zendera, Hudka i Kurpasa, którzy będąc sam na sam z bramkarzem Iskry, nie potrafili umieścić piłki w siatce. Bardzo szybko zagrał również Szweczyk i bramkarz Brachaczek. Dobrze grali jedynie Maloch i Dziędział.

LZS KOZY — WISŁA STRUMIEN 2:1 (0:1)
Wisła niepotrzebnie straciła dwa punkty. Do 70 min. goście prowadzili 1:0: ze strzału Jerzego Durkaja. Ostatnie 20 min. piłkarze Strumienia „przepalili” tracąc w krótkim czasie dwie bramki i zwycięstwo. A szkoda, gdyż punkty zdobyte na początku rozgrywek, są szczególnie cenne.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: LZS Bojszowy — LZS Łąka 0:2 (0:1), LZS Komorowice — Beskid Bielsko 2:1 (2:0), Górnik Czechowice — LZS Simitradz.

TABELKA	
Kuźnia Ustroń	1 2 4:3
LZS Łąka	1 2 3:0
Iskra Pszczyńska	1 2 2:0
KS Cieszyń	1 2 2:1
Orzeł Koz	1 2 2:1
LZS Komorowice	1 2 2:1
Beskid Bielsko	1 2 1:2
Wisła Strumień	1 2 1:2
Beskid Skoczów	1 2 1:2
Cukrownik Chybie	1 2 0:2
LZS Bojszowy	1 2 0:2
Elektrostal Czechowice	1 2 2:4
Górnik Czechowice	1 2 2:4

23 brn. grają: Kuźnia Ustroń — Beskid Skoczów, KS Cieszyń — Iskra Pszczyńska, Wisła Strumień — Elektrostal Czechowice, Cukrownik Chybie — LZS Bojszowy, Beskid Bielsko — LZS Koz, Górnik Czechowice — LZS Komorowice, LZS Łąka pauzuje.

Rozpoczęli także mistrzostwa meczu juniorzy klasy A. Beskid Skoczów wygrał z KS Cieszyń 2:1, Kuźnia Ustroń z Elektrostalą Czechowice 2:1, Iskra Pszczyńska z Cukrownikiem Chybie 4:0.

W najbliższą niedzielę na boisku wojdą piłkarze klasy B i C. W sezonie piłkarskim 1969/70 będą grały dwie klasy B, cieszyńska i bielska. W naszej grupie oprócz KS Cieszyń, Byskawicy Drogomyśl, Olimpia Golezów, LZS Pogwizdów, Beskid Brenna i LZS Kaczyce, zobaczymy również LZS Kozycze Małe, które zostały dookończone po połączeniu Stali z Piastem.

Zespoły klasy C naszego powiatu walczyć będą w dwóch grupach: bielskiej i cieszyńskiej. W pierwszej występować będą 4 drużyny: Cukrownik Chybie, LZS Pierścień, LZS Górki i LZS POM Nierodzin. W cieszyńskiej oprócz starych zespołów, grać będą: LZS Ochaby i LZS Simitradz.

OGŁOSZENIA
DROBNE

DOM wraz zabudowaniami gospodarczymi oraz 2,50 ha pola w Dobrowie — sprzedam. Oferty pisemne składać do Redakcji pod „dom”. g-11549

WYDZIERZAWIE dom i plac pod domki campingowe z wygodami w Wiśle „Nowa Osada” Nr 80. Oferty pisemne składać do Redakcji pod „camping”. g-11543

DOM jednorodzinny z ogródkiem wycieczny w Cieszyńcu — sprzedam za zamianą mieszkania. Oferty pisemne składać do Redakcji pod „zamiana”. g-11541

KRUPA Ryszard zgubił przepustkę stałą nr 7321 wydaną przez Kopalnię „Moszczenica”. g-11458

ZESPÓŁ
TEUMACZY PRZYSIEGLYCH
w Katowicach,
ul. Dąbrowskiego 14,
tel. 51-79-64

zatrudni natychmiast w ramach prac zbiorowych

MASZYNISTKĘ

ze znajomością języka czeskiego. Własna maszyna z członkami czerkimi bardzo pożądana. Bliższe szczegóły do omówienia w Zespole. 123kr

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redakcja 13-33. Zgłoszenia listowne, nadesłane pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.484 egz. 0-9

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

nia na prenumeratę przyjmują oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.484 egz. 0-9

Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Ustroniu k/Cieszyń
ulica 22 Lipca Nr 8

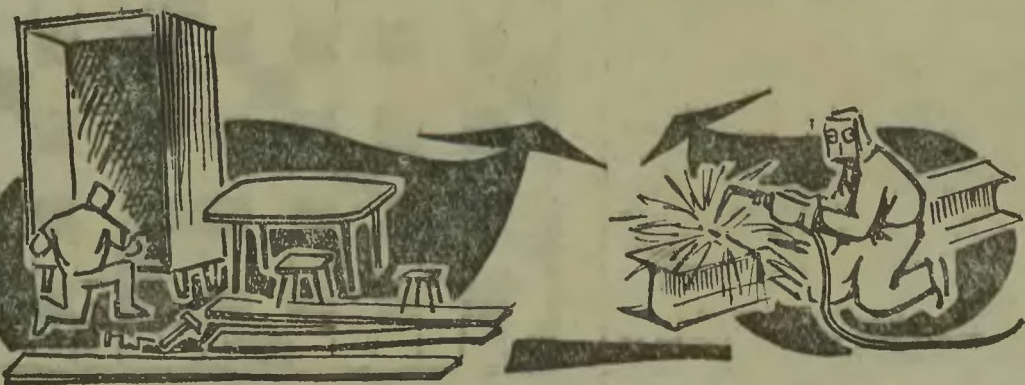
POLECA USŁUGI W ZAKRESIE

- renowacji starych i wykonywania nowych mebli na indywidualne zamówienia
- obróbki mechanicznej drewna
- suszenia drewna
- usług tartacznych
- wykonawstwa stolarki budowlanej na indywidualne zamówienia
- z zakresu odlewnictwa metali nieżelaznych
- obróbki mechanicznej metali i spawalnictwa

Usługi wykonujemy solidnie i fachowo!

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

kr 126

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH
W KATOWICACH
STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW „AUTO-SERVICE”
W CIESZYŃNIE, ul. Filasiewicza nr 2

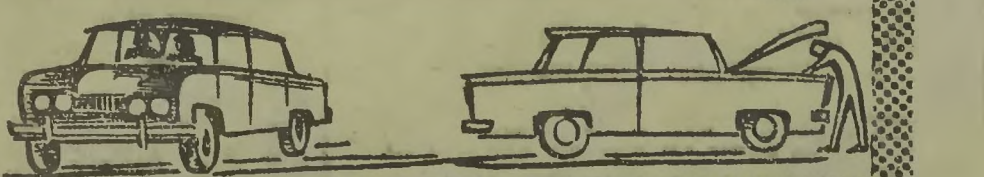
zawiadania PT Klientów, że

PROWADZI USŁUGI
REMONTOWO - KONSERWACYJNE POJAZDÓW
SAMOCHODOWYCH

Stacja wykonuje przeglądy diagnostyczne — techniczno-rejestracyjne pojazdów samochodowych i motocykli, we wtorki i czwartki w godzinach od 7 do 18. Stacja czynna jest codziennie w godz. od 7 do 15 oprócz niedziel i świąt.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG
GWARANCJA NAPRAW ZAPEWNIANA

126kr



infor mator

OBEJMUJE OKRES OD
23 DO 29 SIERPNIA BR.

KINA

Cieszyn **PIAST**: do 24 Na tropie Sokola, 25-27 Bunt, od 28 Oskar.

Skoczów **PODHAŁE**: do 24 Do widzenia Charlie, 25-27 Po wielkiej burzy, od 28 Major Dundee.

Strumień **WISŁA**: do 24 Anglika wśród piratów, 25-26 Jezioro flamingów, 27-28 Zbrodnia bez przedawnienia, od 29 Synowie Katie Elder.

Ustroń **UCIECHA**: 23-25 Dziewica dla kalectwa, 26-28 Wielki wąż Chingachgook, od 29 Kalejdoskop.

Wisła **MARZENIE**: do 24 Wielki wąż Chingachgook, 25-28 Kalejdoskop, od 29 Porwany za młodu.

Brenna **BESKID**: do 24 Morderca na zawołanie, 27-28 Gangster i urzędnik, od 29 Dalka Elżbieta.

Golezów **SZAROTKA**: do 24 Młodość nieujarzmiona, 26-27 Zyrara w oknie, od 28 Cena strachu.

Pogorzewo **ONDRASZEK**: do 24 Pustelnia parmeńska, 26-28 Tylko jedno życie, od 30 Morderca na zawołanie.

Istebna **OLGA**: do 24 Marhanna 0535, 27-28 Agenci o dwóch twarzach, od 30 Ostatni watażka.

Zebrzydowice **SYRENA**: nieczynne.

MUZEJA

CIESZYN — ul. Regeera 8 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 250).

BESKIDZKIE — Wisła z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedzielę i święta 10-12.

WYŻUR APTEK

CIESZYN — od 23 do 26 sierpnia br. dyżury nocne i świąteczne pełnił Apteka nr 135, Armii Czerwonej 62 (tel. 12-63).

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wisła-Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Pęczyńska 17 (tel. 37) — pełnią dyżury nocne i świąteczne. Zebrzydowice — bez dyżur nocnych. Istebna-Centrum — nocne i świąteczne pełnił Pogot. Rat. w Wiśle.

KWATERY i noclegi

USTRÓŃ
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid”, Rynek 1. Pawilon Informacji oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedzielę i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wycieczki.

WISŁA
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Groni”, Dom Zdrojowy (siedziba MRN) tel. 27-33, czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 8-16. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo.
Ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzielami i świętami włącznie 8-20.

JAWORZYNKA
Punkt „IT” — Klub „Ruch”, czynny 8-22, udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

KONIAKÓW
Punkt informacji turystycznej PTTK — Koniaków 290, tel. 4. Czynny cały dzień, udziela informacji, załatwia noclegi, wyżywienie.

Punkt „IT” — szkoła nr 1 — współpracuje z MOSTW „Groni”. Udziela informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRÓŃ
STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czantorli (około 65 miejsc), tel. 822. Na szlaku prowadzącym od górnej stacji wyciągu poprzez szczyt Czantorli i Małą Czantorię do Ustronia.

PARKING STRZEŻONY: Ustroń-Polana, koło dolnej stacji wyciągu na Czantorię, czynny codziennie, również w niedzielę i święta w godz. 8-18.

Ustroń Jaszowiec, czynny w niedzielę i święta 8-18.
Ustroń obok „Wrzosa” przy ul. Świerczewskiego, czynny w niedzielę i święta 8-18.

WYCIĄG KRZESZKOWY na Czantorię: Ustroń — Polana, tel. 250 i 550. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.

BESKIDZKIE SMAKOŁYKI



Na beskidzkich szlakach turystycznych pojawia się coraz więcej mikrabarów, stoisk z warzywami i owocami, kiosków z lodami i sernikami. ● W Ustroniu, Wiśle oraz na Kubalonce, Beskidzkie Zakłady Gastronomiczne ustawiły stoiska, gdzie można nabyć kielbasę i szaszłyk z różną. ● Fot.: Stanisław Ceranowicz

UPRZEJMOŚĆ pilnie poszukiwana!

Uprzejmość jest nam potrzebna na każdym kroku. Przemawiają za tym nie tylko racje kulturalne, ale także... profilaktyczne. Brak uprzejmości, to zwyczajny stres, powodujący — mniejsze lub większe zaburzenia w sferze naszej psychiki.
Staliśmy się regionem o turystycznym profilu, a to z kolei warunkuje potrzebę kulturalnego obcowania z turystą i oczywiście nie tylko z nim. A tymczasem z różnych stron dochodzą wieści, że z kulturą, mimo iż często chlubimy się, że: „w Cieszyńskim jest inaczej”, nie jest u nas najlepiej. Opowiadali autostopowicze, że Cieszyńskie należy do tych obszarów Polski, gdzie rzadko który właściciel samochodu zechce zatrzymać się, by na podstawie karty — podwieźć młodego człowieka, który tą drogą poznaje swój kraj. Na postój takówek można się przekonać, że z ich usług korzystają najczęściej najzubożniejsi, ci, co potrafią podbić do nadjeżdżającego samochodu natomist ludzie starsi skazani są na długie, czasem bardzo długie, czekanie. Grupę turystów z Anglii zgłębowała nieuprzejmość personelu wielu sklepów. Wyraża się ona nie tylko w jakimś sztywnym,

bezosobowym stosunku do klienta, ale czasem i w nie- zbyt uprzejmej odpowiedzi. Można by długo wymieniać te instytucje i przedsiębiorstwa, gdzie miast życzliwości, serdeczności, ludzkiego objęcia klient — spotyka się z oschłością, lekceważeniem, a nawet zwykłą nieuprzejmością.

Nasuta się pytanie: czy czyniąc przygotowania do wielkiego sezonu, nie należałoby w dziedzinie spraw, które warto przedyskutować, „postawić” także problem uprzejmości? Czy nie warto by było, aby odpowiednie konkursy uprzejmości organizowały, we własnym zakresie, poszczególne pionierzy handlowe, przedsiębiorstwa usługowe, gastronomia czy wreszcie PKS, o którym trzeba powiedzieć, że jednak coraz mniej zatrudnia ludzi, o braku kultury obsługi. Nie ma narady, jak nas zapewnić, aby o tym sprawach w PKS nie było mowy. Czy tak jest jednak wszędzie?

Kiedyś konkursy uprzejmości urządzało się dość często, dziś powoli ten zwyczaj zanika. Czyżbyśmy się już tak przyzwyczaili do nieuprzejmości, że nie odczuwamy potrzeby walki z tym brakiem kultury na co dzień?.. (X)

dotyczy one księżny Elżbiety Lukrecji. Po prawej stronie tej samej wielkości liter „HZT”. Zdania na temat znaczenia tych ostatnich inicjałów są na razie podzielone.

NOWE WIADOMOŚCI

Dzięki informacji, jaką uzyskaliśmy od p. Bolesława Morysa, udało się zlokalizować tajemniczy tunel, biegnący od Zanku w kierunku miasta. Według rekonstrukcji naczynych świadków, tunel jest wysoki, a jego okładzina wykonana została z klinicznej cegły. Na fragment tego samego (prawdopodobnie) natrafiono podczas budowy teatru.

W najbliższym czasie ekipa badawcza dokona próby przebiecia się do wspomnianego tunelu. Obecnie trwają poszukiwania najdogodniejszego miejsca do rozpoczęcia robót. (TK)

KATOWICE

SOBOTA 23 SIERPNIA

7.30 Parada wojskowa z okazji święta narodowego Rumunii po transm. „Hajducy” — film rad., 16.10 Aktualności, 16.35 „Album przebojów” — film CSRS, 17.00 Międzynar. zawody piływackie o Puchar Europy, 18.00 Wczoraj i dziś polskich skrzydeł, 18.35 Pegaz, 19.30 Monitor, 20.15 Festiwal Piosenek w Sopocie „Dzień międzynarodowy”, ok. 21.25 Wład. sportowe.

NIEDZIELA 24 SIERPNIA

9.25 Lato 1989: „Po żniwach”, 10.10 „W imieniu Rzeczypospolitej” — film (Stawka większa niż życie), 11.10 „Dar oceanu — Nowa Zelandia” — film, 11.30 W świecie sztuki: Samarkanda, 12.35 Przedstawiamy młodzieżowe zespoły artystyczne, 13.25 „Ojciec i syn” — film, 14.20 PKF, 14.30 Festiwal kapel i śpiewaków ludowych, 15.05 Ludzie i zdarzenia, 15.25 Wyprawa do Brazylii — film, 17.00 Międzynar. zawody piływackie, 18.00 Piórkiem i węgiem, 18.25 „O twórczości najmłodszych” — film (Klub prof. Tutki), 18.40 Polemiki, 20.15 Festiwal piosenek w Sopocie „Dzień piosenki”, 21.25 Magazyn sportowy, ok. 22.35 Wład. sportowe.

z ukosa ŁOWCY ludowego piśmiennictwa

Radować musi fakt, że coraz więcej ludzi interesuje się folklorem. Świadczą o tym nie tylko publikacje, ale także swego rodzaju „kolekcjonerstwo”, polegające na wyposzczaniu oryginalnych, piśmiennych zapisów, kronik, zbiorów przysłów, pieśni, bajd i przypowieści, skrótnie odnotowywanych przez mieszkańców wsi i siół l., nie oddawaniu tych cennych materiałów.

Zaś się Paweł Rucki z Trzycatki, że wypożyczono od niego (dla celów naukowych) cenne zapisy i już dwa lata nadaremnie upomina się o ich zwrot. A przecież stale ktoś do niego przychodzi, kto chciałby na miejscu, skorzystać z tych materiałów, co, kiedy ktoś włożył je do swoich papierów i chyba czeka na natchnienie...

Również bezcenna kronika, prawdziwie chłopskie „silva rerum”. Jana Motyki — „Zgonioka” powędrowała tą samą drogą, do... naukowej analizy, która trwa zbyt długo, by nie zatruwać miłośników ludowego piśmiennictwa górskiej Jaworzynki. Mówił o tej zachłanności młodych etnografów, znany działacz i zbieracz folklorystycznych wątków z naszych Beskidów, kierownik szkoły w Jaworzynce, Władysław Pajbian, to samo powtarzał kierownik szkoły na Zapisach, ob. Szemek.

Rodzaj się pytanie: jak zapobiec tego rodzaju „penetracjom”? Jak zabezpieczyć ludowe piękno przed inwazją takich czy innych osób, wyślusujących — być może dla zubożnych celów — bezcenne często wątki piśmiennicze? Czy trzeba na to aż urzędowej ingerencji? (X)

Z NASZEGO ARCHIWUM



I znowu nasz malowniczy cieszyński Rynek. ● Zdjęcie u góry przedstawia fragment wlotu ulicy Armii Czerwonej, w tych czasach (są to lata początkowe naszego wieku) nazywanej ulicą Stefani. Zdjęcie to może stanowić świetne studium dla historyków ówczesnej mody. ● Dolna natomiast ilustracja pochodzi z nieco późniejszego okresu czasu, z drugiej dziesiątki lat naszego wieku, a więc z tego okresu, w którym ulice naszego grodu przemierzał (hej, tza się w oku kreci) nieodżałowany tramwaj. ● Reprodukcie wykonał Tadeusz Kapoczek



PRO GRAM TYGO DZIA CIEKAWSZE POZYCJE

PNIEDZIELA 25 SIERPNIA

16.25 Magazyn wiejski, 17.00 „Jak mieszka zwierzęta” — film („Opowieści ze świata zwierząt”), 17.25 Echo stadionu, 17.45 Aktualności, 18.00 Nowoczesność w domu i zagrozie, 18.20 Wacław Kowalski: z cyklu: „Sylwetki X Muzy”, 18.45 Magazyn Postępu Technicznego, 20.15 Teatr TV — Edward Radziński: „Godziny miłości”, 21.55 Jak budują w Moskwie.

WTOREK 26 SIERPNIA

10.00 „Człowiek, którego kocham” — film rad., 16.30 „Opowieści z wydm” — rep., 17.00 Aktualności, 17.15 Ekran Młodych, 20.00 „Powstańca” — prog. dokum., 20.30 „Człowiek, którego kocham” — film, 22.00 Lekture współczesne.

ŚRODA 27 SIERPNIA

10.00 „Wiano” — film, 17.00 „O kółku, który bał się wias-



W WISLAŃSKIM BASENIE KĄPIELOWYM



INFORMACYJNE tabliczki na obiektach zabytkowych

Ostatnio pojawiły się na murach wielu obiektów zabytkowych w naszym mieście estetycznie wykonane tabliczki, informujące zwiedzających o przeszłości danego zabytku i roli jaką spełniał w dziejach cieszyńskiego grodu. Odnawiamy ten fakt z satysfakcją i ukłonem dla władz miejskich, które w ten sposób spełniły wieloletni wysuwany przez naszą redakcję i ogół społeczeństwa postulat. (pl)

WARTO odwiedzić istebniańskiego sądownika

Wyjątkowy urodzaj blisko 60 odmian sliwek, zanotował w tym roku Istebniański sądownik Józef Kręzelok. Konary i gałęzie w rozległym sadzie, uginają się pod ciężarem dorodnych owoców, których obfitość szacuje się na kilka ton.

Niestety, urodzajem sadu Józefa Kręzeloka nie jest zainteresowana ani miejscowa GS ani też Centrala Ogrodnicza. W związku z tym sugerujemy radom zakładowym cieszyńskich zakładów pracy, a także domom wypożyczynkowym rozsiadłym po Beskidach możliwość odwiedzenia sądownika i nabycia dla swych żądań lub wczasowiczów, dorodnego owocu, zdjętego prosto z drzewa. Do sądownika dojeżdża się do centrum Koniakowa, (nie, to żadna omyłka, po prostu granica Istebnej tak dziwnie się w górach wije), gdzie miejscowa ludność wskaże dalszą drogę. (tk)

POZIOMO: 1. republika Zaukaskia, 4. dawny kawalerzysta, 9. pierwiastek chemiczny, 10. nerwoból, 11. solony i wędzony dorsz, 13. gra lub koszulka, 16. funt, 17. plaksa, 21. rakietka, 22. kanał, 24. pracownik elektrowni, 27. najmniejsza jednostka administracyjna na Kaukazie, 28. łowca bezpańskich psów, 28. kwiat ogrodowy.

PIONOWO: 1. kompozytor rosyjski (1804-57), 2. mieszkaniec jednej z republik rad., 3. mikromini „elektrownia”, 5. ślad po przejściu pily, 6. filmowy chwyt komedowy, 7. zobaczyć i umrzeć, 8. internat, 12. rodzaj śniegu, 14. niechuj, 15. talerz, 18. przełożony klasztoru, 19. jaskinia, 20. zydek, 23. chodzi z myślami, 25. miasto w woj. białostockim, 26. żaloba. (MR)

POGODA zawiodła górników

Ustroń był w ub. niedzielę (dnia 17 bm.) celem zbiorowej wycieczki, jaką kierownictwo kopalni „General Zawadzki” zorganizowało dla górników zakładu i ich rodzin. Specjalnym pościągim — poza rozkładem jazdy — przyjechało na niedzielny wypoczynek ponad 900 górników z rodzinami.

Niestety, kapryśna w ub. niedzielę pogoda, pokrzyżowała plany dobrze zapowiadającego się „wyrazu” — niestety sam fakt spędzenia kilkunastu godzin na świeżym powietrzu, w części chociaż pozwolił na zregenerowanie sił po całonocnym górnym trudzie. (tk)

ZANIECZYSZCZANIE Olecki

Mimo licznych interwencji (sprawa ta była także omawiana w GRN w Istebnej), przepiękny potok Olecka, dopływ Olzy, zanieczyszczony jest nadal przez wczasowy ośrodek górniczy, położony w pobliżu tartaku. Rzecz charakterystyczna, że ośrodek ten z jednej strony korzysta z krystalicznie czystej wody Olecki, wykorzystując ją dla celów konsumpcyjnych, by w dalszym biegu zanieczyszczyć ją — z braku oczyszczalni — z odpadkami. W ten sposób czyni się wodę niezdatną do kąpieli, zabijając w pewnej mierze, mikroflorę i mikrofaunę.

Może SANEPID zainteresuje się bliżej tą sprawą, podsuwając ośrodkowi konkretny plan jej rozwiązania? (z)

TURNIEJ brydżowy

Organizacja ZMS przy Kuźni w Ustroniu urządziła na terenie swego zakładu pracy turniej brydżowy, w którym wzięło udział 12 par. Zwycięstwo odnieśli brydżysty działu matrygowi, dalsze kolejne miejsca zajęli brydżysty z działu głównego mechanika, inwencyj i przyręczalni.

Zwycięzcom przyznano nagrody w postaci kompletów angielskich kart plastikowych i rzeźb ludowych. (pl)

KRZYŻÓWKA

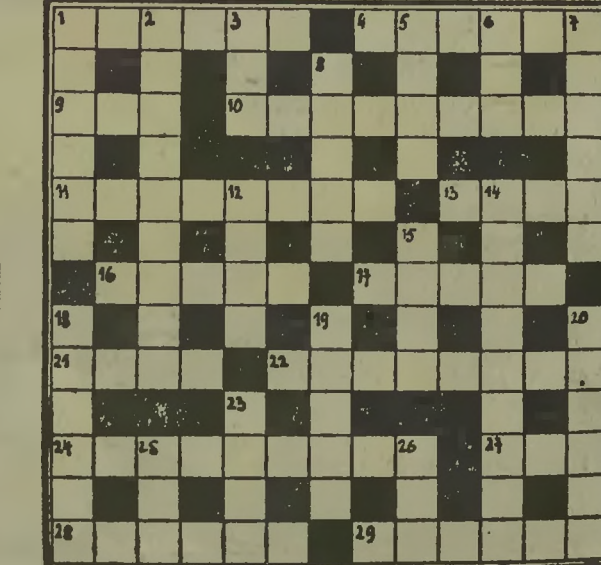
Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 1 września, br. nadesłają pod adresem: Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 12), prawidłowe rozwiązanie, rozdajemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 31:

„Dni kultury beskidzkiej są przeglądem najlepszych zespołów artystycznych naszego regionu”.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Stanisław Fucjek — Zebrzydowice, Jan Pocha — Chybie i Maria Cholewka — Cieszyn.





GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 35 (691) • 31 SIERPNIA 1969 R. • ROK XV

Po raz pierwszy na warsztacie MRN

Jak zabezpieczyć i konserwować zabytki miasta Cieszyna?

CIESZYN (tk) PROBLEM WŁAŚCIWEJ OCHRONY I RATOWANIA OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH, POŚWIĘCONA ZOSTAŁA NAJBLIŻSZA, PIERWSZA ROBOCZA SESJA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYNIE, JAKA ODBĘDZIE SIĘ W DRUGIEJ POŁOWIE WRZEŚNIA B.R. BĘDZIE TO W CIESZYNIE WYDARZENIE HISTORYCZNE, BOWIEM TYMI SPRAWAMI RAJCOWIE MIEJSKY NIE ZAJMOWALI SIĘ OD PRZESZŁO 30 LAT!

JEDYNE W WOJEWÓDZTWIE
MIASTO ZABYTKOWE

W wyniku przeprowadzo-
nych badań ustalono, że
Cieszyn jest jedynym w wo-
jewództwie katowickim
miastem, posiadającym naj-
większy zespół budowli za-

bytkowych. Mało: w mie-
ście naszym zachowały się
obiekty, reprezentujące
wszystkie style architektury,
występujące w minionym
1000-leciu!

Najstarszym, rzecz jasna,
obiektem jest romańska ru-
tunda na Górze Zamkowej,
pochodząca z około połowy
XI wieku, a w dodatku jest
ona największą tego typu
budowlą w Polsce.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

Na polach robi się pusto

■ ZNIWA W GÓRACH NA UKOŃCZENIU
■ TRWAJA PODORYWKI ■ ZAKOŃCZONO
SIEWY RZEPAKU ■ BRAK WAPNA NA WOZO-
WEGO ■ 5.900 HA POD ZBOŻA OZIME

CIESZYN (sc) Jak już do-
nosiliśmy, żniwa na nizin-
nych terenach naszego po-
wiatu dobiegły w zasadzie
końca. Trwają jeszcze prace
przy sprzącie owsa na tere-
nach górskich w Islebnej, Ja-
worzynie, Koniakowie i in-
nych miejscowościach, gdzie
pozostało jeszcze do skosze-
nia ok. 25 proc. arealu owsa
oraz ok. połowy skoszonego
zboża do zwieżenia. W o-
statnim tygodniu, na skutek
trwających opadów, prace
żniwne w górach uległy pew-
nemu zahamowaniu. O ile
znowu wyjdzie słońce, prace
żniwne związane z koszą i
zwózką winny być zakoń-
czone pod koniec przyszłego
tygodnia.

Opady wpłynęły korzyst-
nie na przyspieszenie pod-
orywek, które przebiegają
sprawnie. Dotychczas, jak
nas poinformował Wydział
Rolnictwa i Leśnictwa Prez.

MRN w Cieszynie, wykona-
no podorywki na obszarze
ok. 30 proc. arealu przezna-
czonego pod siewy jesienne.
Zaleca się podorwanie wszyst-
kich pól, które na zimę nie
będą obsłane zbożami, co
zapobiegnie dalszemu przeno-
szeniu się zarodników rdzy,
podszuszczeni.

Mimo opóźnionych żniw w
br., rolnicy dokonali już sie-
wu rzepaku ozimego, którym
obsiano tylko 60 ha. Zmniejsze-
nie arealu uprawy tej ro-
śliny oleistej przez rolników
naszego powiatu na przestrze-
ni ostatnich lat jest wynikiem
nowych warunków kon-
traktacyjnych, które zo-
bowiązują rolnika do dosta-
wy 18 kw. ziarna z 1 hekta-
ra.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

ZA WASZĄ WOLNOŚĆ I NASZĄ

Trzydzieści lat temu, 1 września 1939 roku
o godz. 4.45 rano, wojska hitlerowskie doko-
nały zbrojnej napaści na Polskę. W tym dniu,
na polskie miasta i wsie runęły tysiące ton
bomb i pocisków, ślejąc zniszczenie i śmierć.
Tak rozpoczęła się jedna z największych
i najbardziej krwawych w dziejach ludzkości zawa-
ruch wojennych, której terenem stała się w paczli-
wej fazie Europa, a następnie Afryka i Azja. Udział
w niej — bezpośredni lub pośredni wzięło 61 krajów,
liczących 1700 milionów mieszkańców czyli ok. 80 proc.
ludności całej kuli ziemskiej.

Tragiczny Wrzesień 1939 roku zapisał się krwawymi
złotkami w historii naszego kraju i naszego narodu.
Ale na tych samych kartach dała ta wypisana została
złotymi złotkami, wyrażającymi chwałę polskiego
oręza, wielkość i bohaterstwo narodu polskiego, dla
którego walność i niepodległość Ojczyzny stanowiły
zawsze cenę wyższą od ceny własnego życia.

Polska, jako pierwszy kraj na europejskim konty-
nencie przeciwstawił się hitlerowskiej nawaie. I choć
w wyniku krótkowzrocznej, nieodpowiedzialnej polityki
rządów burżuazyjno-sancacyjnych, został opuszczony
przez sprzymierzeńców i skazany na własne siły, z de-
terminacją, z godnym podziwu bohaterstwem stawiał
czoła najeźdźcy, gotów do największych ofiar i po-
święceń. Hel, Westerplatte, Kuźnia, Modlin, Warszawa
— oto pomniki męstwa żołnierza polskiego, który
nie uzbrojony, pozbawiony często dowodzący walczył
nieustępliwie o każdą pięć ojczyści ziemi.



Dnia 1 września 1939 roku do Cieszyna wkroczyły
wojska hitlerowskie. Ponieważ mosty na Olzie były
zniszczone, jednostki najeźdźcy przekraczały rzekę
w brodzie. Zdjęcie wykonano z odnalezionego nie-
dawnego filmu nieznanego autora

Po klęsce wrześniowej zapadła nad Polską noc oku-
pacyjna. Długa, najbardziej czarna i ponura — noc
grozy i śmierci. Przez przeszło pięć lat naród polski
skazany był na niewypowiedziane cierpienia. Codziennie
na ulicach miast i wsi, w więzieniach i w obozach
zagłady tysiącami ginęli niewinni ludzie za to tylko,
że byli Polakami. Okupanci hitlerowscy stosując najbar-
dziej wyrafinowane i zbrodnicze środki starał się wyni-
szczyć cały nasz naród, a kraj zamienić w prowincję
podległą tysiącletniej Rzeszy. Wystarczy tylko podać,



Cofające się pod naporem hitlerowskiej maszyny wa-
jennej wojska polskie, wysadziły w godzinach przed-
południowych dnia 1 września, wszystkie mosty na
Olzie w Cieszynie. Na zdjęciu: most pod Zamkiem

że gdy w wyniku bezpośrednich działań wojennych
zginęło w Polsce 644 tysiące osób, to wskutek kraw-
wego terroru okupanta poniosła śmierć 5,384 tys. ludzi.
Wśród straci biologicznych, jakie w II wojnie światowej
poniosły państwa koalicji antyhitlerowskiej — Polska
znalazła się na pierwszym miejscu: na każdy 1000
mieszkańców naszego kraju zginęło 220.

I kiedy naród nasz krwawił w nierównej walce z od-
wiecznym wrogiem, żołnierz polski staczał na wszyst-
kich frontach II wojny bój „za waszą i naszą wol-
ność”. Gromił brunatną bestię na polach Francji,
w przelotach nad Anglią, w fiordach Norwegii, na
rozległych pustyniach Afryki, wszędzie tam, gdzie nie-
odzowne było męstwo, bohaterstwo, gdzie rozstrzy-
gały się losy nie tylko obcych narodów, ale i jego
własnego i własnej jego Ojczyzny. Groby w Lenino,
w Normandii, Narwiku, Monte Cassino, tysiące mogił
rozsypanych po wielu krajach całej Europy są najwy-
mowniejszym świadectwem chwały oręza polskiego,
wkładu krwi i życia żołnierza-ludźca w wielkie dzieła
wyzwolenia podbitych narodów z obcej niewoli i przy-
wrócenia im niepodległego bytu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

Najstarszy mieszkaniec

ZAMARSKI (tk) Najstar-
szym mieszkańcem Zamar-
ska, a kto wie czy nawet ca-
łego powiatu, jest tamtejszy
rolnik Paweł Widynka któ-
ry dnia 5 grudnia br. ukoń-
czy 100 rok życia. Mimo se-
dziwego wieku, Paweł Wi-
dynka jest człowiekiem ru-
chliwym, wykonującym wie-
le jeszcze prac fizycznych.
Do Skoczowa, na zwierzęce
targi, chodzi plechotą, bo-
wem nie dowierza autobu-
som. A trzeba wiedzieć że
odległość z Zamarśka do Sko-
czowa wynosi ponad 10 km!
Często też można go spotkać,
niosącego z lasu wiązkę su-
chych gałęzi, które następnie
tnie siekierką na małe ka-
walki i starannie układa.

Rychły jubilat twierdzi, że
stały ruch i zajęcie są naj-
lepszą receptą na długo-
wieczność.

ROZRYWKA NA ŚWIEŻYM POWIETRZU



Jak już informowaliśmy, w Parku Im. Wojska Polskiego
w Cieszynie, można przyjemnie spędzić wolny czas na
grze w szachy-giganty. Nowa atrakcja cieszy się zrozu-
miętym powodzeniem. ● Fot.: Tadeusz Kopoczek

Z okazji „Dnia Energetyka”

Cenne zobowiązania załogi Elektrowni

CIESZYN (pt) W sobotę, 30
bm. wszyscy pracownicy prze-
mysłu energetycznego w Pol-
sce obchodzili będą swoje świę-
to — „Dzień Energetyka”. Do
obchodów tego święta włączy
się również załoga cieszyńskiej
Elektrowni, która już od sze-
regu miesięcy realizuje podje-
cie przez siebie zobowiązania
sarıwno produkcyjne jak i
oszczędnościowe, mające na
celu poprawę wyników ekono-
micznych, obniżkę kosztów
własnych, jednostkowego zu-
życia paliwa umownego i zu-
życia energii elektrycznej na
własne potrzeby.

Łączna wartość podjętych
zobowiązań wynosi 374 tys. zł,
dotychczasowe ich wykonanie
zamyka się kwotą 395 tys. zł.

Niezależnie od tego pracow-
nicy Elektrowni podjęli dodatko-
we zobowiązania wyrażające
się sumą 88 tys. zł, których
realizacja dobiega końca.

W chwili obecnej wysiłki
załogi i kierownictwa zakładu
idą w kierunku realizacji
uchwał VII i II Plenum KC
PZPR, zmierzających do uspra-
wnienia form zarządzania i pla-
nowania oraz organizacji pra-
cy.

W roku przyszłym cieszyń-
ska Elektrownia obchodzić bę-
dzie 60-lecie istnienia. Z oka-
zji „Dnia Energetyka”, na pro-
gu jubileuszowego roku życzy-
my wszystkim jej pracowni-
kom wielu dalszych osiągnięć
i sukcesów.

SPÓŁDZIELCY W TROSCIE O SWE OSIEDLE



Mieszkańcy dwóch bloków Spółdzielni „Cieszyńanka”
przy ul. Kraszewskiego, zadbał o estetyczne obejście
swoich domów. W czynie społecznym, który pochłonął
ponad 1.000 godzin pracy, urządzona piękna kwiatniki,
a także obszary plac zabaw dla dzieci. ● Potrzebna jest
jednak pomoc Zarządu „Cieszyńlanki”, by ukończyć drogi
dojazdowe i uporządkować skarpę pomiędzy blokami.
● Fot.: Tadeusz Kopoczek

Jeszcze trochę cierpliwości!

Stacja przekątnikowa TV stanie w roku przyszłym

CIESZYN (tk) CORAZ WIĘCEJ MIESZKAŃCÓW CIE-
SZYNA I OKOLICY ZAINTERESOWANYCH JEST BU-
DOWĄ TELEWIZYJNEJ STACJI PRZEKĄTNIKOWEJ,
JAKA MA STANĄĆ W NASZYM MIEŚCIE, WIELU
CZYTELNIKÓW GŁOSU ZWRACAŁO SIĘ OSTATNIO
Z PYTANIAMI O LOSACH INWESTYCJI, KTÓRA MA
BYĆ REALIZOWANA W CZYNIE SPOŁECZNYM.

Pierwotne założenia prze-
widwały, że stacja prze-
kątnikowa uruchomiona bę-
dzie jeszcze w roku bieżą-
cym, jednak w ostatnim
okresie czasu wyłonił się
nowy problem: katowicki
ośrodek telewizyjny już w
roku przyszłym rozpocznie
nadawanie II programu.
W tym stanie rzeczy, pro-
jektowana pierwotnie stacja
przekątnikowa w Cieszynie,
umożliwiłaby retransmisję
tylko jednego i to I progra-
mu TV. W związku z tym

niezwłocznie zlecono ópraco-
wanie dokumentacji na bu-
dowę takiej stacji przeką-
tnikowej, która umożliwi
retransmisję obu programów.

Rzecz jasna, wiąże się to
ze znaczną wyższymi koszta-
mi budowy, które obecnie
wyniosą ponad 800.000 zło-
tych (pierwotne założenia
przewidywały koszt w gra-
nicach ok. 400.000 zł).

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Wybuch w lakierni

KOSTKOWICE (tk) W go-
dzinach wieczornych dnia
25 bm. w zakładzie Broni-
sława Lorka w Kostkowi-
cach 50, nastąpił wybuch o-
parów lakieru „nitro” i po-
żar, który w szybkim czasie
udało się stłumić. Lekkiemu
poparzeniu ulegli członkowie
rodziny Bronisława Lorka,
zaś wynikłe straty ustala
PZU.

Bronisław Lorek zajmuje
się chałupniczo lakirowa-
niem trzonków do pedzeli dla
Spółdzielni Pracy „Jedność”
w Cieszynie. Do lakirowa-
nia używał lakierów „nitro”,
po czym gotowe pedzle skła-
dał w niewielkiej komórcie,
dla wysuszenia. Pomieszcze-
nie to nie posiadało żadnej
wentylacji, skutkiem czego
nagromadzone opary lakieru,
w momencie przekroczenia
kontakty, spowodowały wy-
buch. Runęła w gruzach
ściana działowa.

Ostatnio coras powszech-
niej stosuje się w domach
różnego rodzaju rozpuszczal-
niki, używa się lakierów „ni-
tro” a benzyna czyści się i
piersi tkaniny oraz odzież.
Czynność ta wykonuje się
zwykle w pomieszczeniach
zamkniętych, a trzeba pamiętać,
że wystarczy wtedy ma-
ła iskra, by spowodować
wybuch, pożar, poparzenia i
wiele innych jeszcze szkód.
Apeluje się zatem o za-
chowanie daleko idącej o-
strożności, a szczególnie o
stałe wietrzenie pomieszczeń,
w których dokonuje się wy-
mienionych czynności

Serdeczne przyjęcie kpt. Leonida Teligi

CIESZYN (tk) NA ZAPROSZENIE WŁADZ MIEJ-
SKICH, W UB. ŚRODĘ, DNIA 27 BM. BAWIŁ W NA-
SZYM MIEŚCIE WIELKI SMIAŁEK I ŻEGLARZ,
CZŁOWIEK, KTÓRY SAMOTNIE OPIŁYNAŁ NASZ
GŁOS — KPT. LEONID TELIGA.

Na wielogodzinny pobyt
w naszym mieście złożyło
się szereg spotkań. Światło-
wej sławy żeglarz złożył
wizytę w Prezydium MRN,
po czym zwiędził Fabrykę
Sprzętu Elektrogrzejnego
„Termika”, gdzie delegacja
załogi wręczyła mu efektyw-
ny ogrzewacz elektryczny,
typu „kominek”. Kilka go-
dzin spędził Leonid Teliga w
CELMIE, a po zapoznaniu
się z zakładem, dzielił się
wrażeniami ze swego rejsu,
przed liczną zebraną załogą.
Kpt. Leonid Teliga — który
jak wiadomo jest dziennika-

redakcji — odwiedził również
redakcję „Głosu Ziemi Cie-
szyńskiej”.

Entuzjastycznie przywit-
any przez rekordową widow-
nię w Domu Kultury, opo-
wiedzial słuchaczom o nie-
znanych epizodach i przygo-
towaniach do swojej podró-
ży. Gdyby sala widowisko-
wa była trzykrotnie większa,
pomieściłaby z trudem tych,
którzy na spotkanie przyby-
li, a z braku miejsca zmu-
szeni byli odejść.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

WE WTOREK ZABRZMI PIERWSZY DZWONEK



Fot.: Tadeusz Kopoczek

Na polach robi się pusto

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Tymczasem plony tej rośliny kształtują się obecnie w granicach 12-13 kw. z ha.

Zle przedstawia się zaopatrzenie rolników w wapno nawozowe. Świeżego wapna nawozowego — pełnowartościowego — brak w magazynach GS w Dębówcu, Pogwizdowie oraz częściowo w Drogomyśli i w Mniehu. GS posiadają wapno stare, stwardniałe, z lat ubiegłych, które rolnicy niechętnie kupują, ze względu na niemożliwość mechanicznego rozsiawu.

Z nawozami sztucznymi azotowymi, potasowymi i fosforowymi nie ma na ogół kłopotów. Rolnicy mogą

je nabyć bez większych trudności w magazynach GS na terenie całego powiatu.

Jak zapewnia Centrala Nasienna w Cieszynie, nasion ozimych zbóż i poplonów ozimych jest pod dostatkiem. Wszystkie potrzebne zboża siewne i poplonowe dostarczone zostały już do magazynów GS, gdzie są zaprawiane i sprzedawane rolnikom.

Jesienią, gospodarstwa indywidualne, państwowe i spółdzielcze zasiewają zboża ozime na około 5900 ha. Najwięcej obszarów zajmie uprawa pszenicy bo aż 4200 ha, żyta tylko ok. 700 ha, jęczmienia ozimego ok. 100 ha, a poplony ozime zasiane będą na ponad 900 ha.

Manifestacja pokojowa w Istebnej

ISTEBNA (JK) W niedzielę, dnia 24 sierpnia br. odbyła się w Istebnej podniosła uroczystość. W przeddzień 30 rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę, miejscowe koło ZBoWiD-u zorganizowało manifestację pokojową. Na miejscowym emencie, gdzie w zbiorowej mogile spoczywają prochy czternaście ostatnich ofiar bestialstwa hitlerowskiego, córki i synów naszych pięknych beskidzkich gór i gdzie znajduje się wspólny grób 4 bezimiennych ofiar, w potworny sposób zamęczonych w intezjach lasach, zebrał się w komplecie członkowie ZBoWiD-u, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, członkowie Prezydium GRN Istebnej, Jaworzynki i Koniskowa oraz miejscowa ludność.

Przy grobach zapłonęły znicze, stanęły warty honorowe. Uczestnicy rajdu motocyklowego zorganizowanego przez Zarząd Energetyczny w Gliwicach dla uczczenia 25-lecia PRL oraz dla oddania hołdu pamięci ofiar hitlerowskiego okrucieństwa na trasie rajdu, złożyli n stołp pomnika wieniec i wianki kwiatów. Okoliczniacye przemówienie wygłosił prezes koła ZBoWiD w Istebnej mgr Michał Jurek. Podkreślił on tragizm wydarzeń z września 1939 roku, bohaterstwo narodu polskiego w walce o wolność i niepodległość oraz rolę i znaczenie ofiar krwi i życia owych setek tysięcy poległych naszych rodaków na wszystkich frontach świata. Im należy się chwala i pamięć. Na nas, ludziach starszego pokolenia, którzy przeżyliśmy wojnę i koszmar niewoli, spoczywa obowiązek przekazywania przyszłym pokoleniom chwały, czci i pamięci tych, którzy krew użyli na glebę, z której wyrósł kwiat wolności.

W zakończeniu mgr M. Jurek podziękował uczestnikom rajdu i jego kierownikowi oh. J. Wierchickiemu za okazaną pamięć ofiarom hitlerowskiego bestialstwa poległym na naszym terenie, podziękował również P. Maksowi Rettigowi z Berlina, włączniowi obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen, Herzburg i Dachau, który przyjazdem swym na uroczystość zmanifestował wolę pokój i zarazem protest ogromnej większości narodu niemieckiego przeciw nowym knowaniom odradzającego się w NRF faszyzmu.

Manifestację zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.



„Montana” pomaga szkole w Iskrzyczynie

ISKRZYCZYN (cz) Uroczy zakątek naszego powiatu jakim jest Iskrzyczyn, wybrała sobie Śląska Fabryka Urządzeń Górniczych „MONTANA” z Katowic, na miejsce wakacyjnego wypoczynku dla dzieci swoich pracowników. W miejscowej szkole zorganizowała dwa turnusy kolonijne, na których przebywało ponad 140 dziewcząt i chłopców.

Maluchy z czarnego Śląska bardzo sobie chwaliły wypocznik w Iskrzyczynie. W trakcie zajęć zwiedziły piastowski Cieszyń, zapoznając się z jego zabytkami, odbyły także autokarową wycieczkę po Beskidzie Śląskim. Chwała sobie miejscowi rolnicy pomoc kolonistów z „Montany”, którzy podczas znowu pomagali im na polach. W każdą sobotę kierownictwo kolonii organizowało ogniska, na których kolonisci bawili się wspólnie z miejscową młodzieżą.

Kierowniczką obu turnusów była Maria Jozga, nad zaopatrzeniem czuwał Jan Zurek zaś opiekę nad dziećmi sprawowali wychowawcy:

Otylia Zawalska, Ewa Kubok, Maria Nowak i Stanisław Capik.

Najbardziej chyba z kolonii „Montany” w Iskrzyczynie zadowolone jest kierownictwo miejscowej szkoły podstawowej, która zyskała opiekuna z prawdziwego zdarzenia. Śląska Fabryka Urządzeń Górniczych po zakończeniu kolonii przystąpi do malowania szkoły, wymieni stare zniszczone podłogi w czterech klasach na parkiet, uporządkuje teren wokół szkoły. Wybuduje dodatkowo studnię i w najbliższej przyszłości podłączy szkołę do rurociągu gazowego oraz wybuduje na placu szkolnym budynek gospodarczy, w którym w czasie roku szkolnego mieścić się będą warsztaty szkolne.

Dotychczas Dyrekcja „Montany” pięknie odnowiła stołówkę i kuchnię, urządziła magazyny w piwnicach, wyposażyła szkołę w nowoczesny telewizor i radio.

N/z Dzielniczek z II grupy kolonii „Montany”

Fot.: Paweł Czapryna

Stacja przekątnikowa TV stanie w roku przyszłym

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Masz, jaki stanie w Cieszynie, nie będzie posiadał 20 metrów wysokości (a pamiętamy, że tej wielkości maszt ofiarował cieszyński Zakład Sieci Energetycznej), ale musi mieć wysokość do 60 metrów! Wykonawcą tak wysokiego masztu będzie „Mostostal”.

Każdy jest niewątpliwie ciekaw, kiedy stanie uruchomiona stacja telewizyjna stacja przekątnikowa w Cieszynie.

Pragniemy poinformować, że nastąpi to w roku przyszłym, przy czym w znacznej mierze jest to uwarunkowane od wpływu składek, jakie na ten cel zadeklarowały miejscowe zakłady pracy.

Do tej pory — według stanu na dzień 23 bm. — wpłaciły: Zakłady Przetwórcze „Las” — 4.200 złotych, Cech Rzemiosł Różnych — 12.000 zł, Spółdzielnia Pracy „Blachospręż” — 7.100 zł oraz Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza — 7.800 zł.

Obecnie w Cieszynie i najbliższej okolicy zarejestrowanych mamy 4.738 odbiorców telewizyjnych. Gdyby każdy abonent, a zna-

komita ich większość narzeka na złą jakość odbioru, wpłacił tylko 50 złotych, uzbierałaby się kwota ponad 200.000 złotych, czyli tyle, o ile powiększony musi być społeczny fundusz, z uwagi na budowę wyższego typu stacji przekątnikowej. Jak wiadomo, przy społecznych inwestycjach, połowę kosztów pokrywa państwo.

Często koszt budowy specjalnej anteny, odpowiednio wysokiej, przekracza 1.000 złotych, zatem dla zapewnienia sobie doskonałego odbioru, warto mniejszą znacznie kwotę zasilić „Fundusz dobrovolnych świadczeń społecznych na budowę telewizyjnej stacji retransmisyjnej”. Podajemy numer konta: NBP Cieszyń 499-98, 60-50.

Apelujemy zatem o pełne zrozumienie oraz finansowe poparcie społecznej akcji. Szczególną prośbę kierujemy do zakładów pracy, by możliwie szybko wpłaciły zadeklarowane kwoty.

Szybkie i pełne pokrycie przewidywanych nakładów finansowych, pozwoli na wcześniejsze przystąpienie do robót a tym samym na szybsze uruchomienie stacji retransmisyjnej.

Pierścieniec i Kiczycy stają w turniejowe szranki

CIESZYŃ (x) Komisja Kultury przy Zarządzie Powiatowym ZMW organizuje w dniu 31 sierpnia o godzinie 14-tej turniej wsi pomiędzy Pierścieniem a Kiczycami. Współorganizatorami tej pomyślanej imprezy, która w tym roku zbiega się z rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej, są nadto terenowe koła ZMW tych konkurujących ze sobą miejscowości.

Obfity program turnieju, na który organizatorzy zapraszają młodzież z całego powiatu, przewiduje m. in. bieg sztafetowy pod pomnik ofiar faszyzmu, znajdujący się w centrum wsi, z zapaleniem znicza i oddaniem hołdu tym, którzy nie doczekali wolności. Z przypomnieniem tragicznego września pozostawać też będą recytacje wierszy wybranych poetów, związanych z walką narodu polskiego z okupantem.

Część o charakterze oświatowym turnieju zamknąć zgadują na tematy 25-lecia PRL. Ponadto przewidziano konkursy sportowe i zrecenzowane, program rozrywkowy i ogólną zabawę.

Remontują drogi

CHYBIE (cz) W ciągu trzech miesięcy mieszkańcy Zarzeczka wyremontowali 2 km odcinek drogi prowadzący z Chyba do remizy OSP. Po skończeniu tych prac rozpocznie naprawę nawierzchni drogi

przez Rykalec do Frelchowa (1500 m). Prace te wykonuje Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych przy wydanej pomocy społeczeństwa Zarzeczka i Frelchowa.

DOC. DR J. CHLEBOWCZYK W KLUBIE PROPOZYCJI

CIESZYŃ (x) Dnia 5 września (piątek) — jak zwykle o godzinie 18 — odbędzie się w „Naszym Kątku” pierwsze, powakacyjne spotkanie członków i sympatyków Klubu. Tym razem gościć oni będą znanego historyka, doc. dr. Józefa Chlebowczyka, który mówił będzie na temat: „Wrzesień na Śląsku”. Dokona on analizy przyczyn klęski wrześniowej, by przejść do różnorodnych form walki z wrogiem, prowadzonej na Śląsku, co da na pewno okazję do obszernej dyskusji.

WYMUSZENIE PIERWSZENSTWA PRZEJAZDU

USTROŃ (tk) Jedynie przytomność umysłu i dobre opanowanie kierownicy przez motocyklistę Andrzeja Karnasa z Rybnika, pozwolił uniknąć poważniejszego w skutkach wypadku, jaki wydarzył się na skrzyżowaniu z drogą do Jaszcowa, w Ustroniu-Polanie w dniu 21 bm.

Konrad Józefek z Rudy Śląskiej, prowadzący samochód osobowy

„Renault” SL 88-50, wjeżdżając na główną arterię, zjechał drogę wspomnianemu motocyklistę. Nastąpiło zderzenie, w wyniku którego Andrzej Karnas odniósł

tylko lekkie obrażenia ciała, natomiast jego maszyna jak również samochód, zostały uszkodzone.

POWIETRZA!

CIESZYŃ (tk) Fatalnie działa wentylacja w cieszyńskim kinie „Piast”. Właściciel może powiedzieć śmiało, że nie działa ona w ogóle. Z tego powodu, podczas ostatniego seansu, sala mimo woli zmieniała się w... parówkę.

Ostatnio tak się składa, że wy-

Serdeczne przyjęcie kpt. Leonida Teligi

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Takiej frekwencji w działach Domu Kultury nie było dotychczas na żadnej z podobnych imprez. Setki autografów, wpisów do pamiętników, podpisywanie zdjęć, reportaży i publikacji o historycznym rejście, było jednym z „ubocznych zajęć” w czasie pobytu w Cieszynie.

Kiedy kpt. Leonid Teliga przywitał się z synem kierownicy samochodu z CELMY, chłopak niezwłocznie pobiegł na swoje osiedle i z uniesioną ręką do góry, oznajmiając rówieśnikom: Kapitan Teliga podał mi rękę!

W godzinach wieczornych zanego gościa wraz z towarzyszącą mu żoną, zaproszono na kolację.

W historii pożarnictwa naszego powiatu, zorganizowano w ub. niedzielę, dnia 24 bm. w Ochabach, zawody młodzieżowych strażackich drużyn dziewczęcych i chłopców. Startowało 13 zespołów, w tym 5 dziewczęcych.

W grupie I (wiek od 12 do 16 lat) naliczono 10 zespołów, z których 5, uzyskując 446 punktów.

W grupie II (16 do 18 lat) pierwsze miejsce zajął zespół z Kaczyc, który uzyskał 422 punkty.

W dziewczęcej grupie I, najlepsze wyniki (396 pkt.) uzyskała drużyna z Kisielowa, zaś w II grupie wiekowej triumfował ze-

spół z Kaczyc, zdobywając 301 punktów.

Zawody m. in. obserwowali: wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP ob. Machura oraz inspektor tero Oddziału p.k. Mikula, którzy drużynie z Kaczyc wręczyli 10 hełmów młodzieżowych, zaś dziewczętom z Kisielowa — jednolite mundurki.

Onieukunowie oraz członkowie komisji do spraw młodzieżowych i żeńskich drużyn pożarniczych przy Powiatowej Komendzie SP, otrzymali strażackie złote odznaki młodzieżowe. Natomiast dowódcy startujących sekcji otrzymali srebrne odznaki.

Na cześć Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi, gdzie spotkał się z czołowymi działaczami politycznymi i gospodarczymi miasta. I tu padały nie kończące się pytania, na które niezrównany gawędziarz odpowiadał ze swadą i humorem.

CEN ofiarowała żeglarsowi komendzie narzędzi, „by — jak oświadczył dyrektor zakładu — było czym reprezentować „Opty”. „Polwid” prezentował szlache z rzemiosła cieszyńskiego ufundowało dla zdobywców mór i oceanów, okazując królewską puchar pamięci kowy. Małżonka kapitana otrzymała koniakowskie koronki.

Gromkim „sto lat”, odśpiewanym na cześć bohatera, zakończono w późnych godzinach wieczornych spotkanie z dzielnym żeglarskim, człowiekiem wielkiego hartu i ducha.

Kursy te urządzane będą co roku.

OBURZONY I... PIJANY MOTOROWERYSTA

CIESZYŃ (tk) Przyjechał dnia 16 bm. na motorowerze „Komar” SKC 310 z Katowic do Cieszyna. Byłoby wszystko w idealnym porządku, gdyby nie fakt, że „zysakowate” jechał ulicą Limanowskiego, wzbudził zainteresowanie funkcjonariusza MO. I cóż się okazało? Motorowerzysta był pijany a na dodatek szczerze oburzony: „jakie to zwycięstwo panują w Cieszynie, że po kilku kieliszkach nie można spokojnie jechać?”

Nie można było. Motorower został zatrzymany, a jego właściciela — Franciszka Kocetka, zamieszkałego w Zabrzu przy ul. Górzowskiej 8/1 (jak na tronie losu, pracującego w Wojewódzkim Zakładzie Transportowym „Spotem”), poproszono, by przespisał się w hotelu, wytrzeźwiając i dopiero wtedy będzie mógł odebrać swój wózek.

„Jeszcze wam pokażę, jeszcze mnie poznacie” — tymi słowami zakończył swą „turystyczną” eskapadę do Cieszyna, krewki mieszkający Zabrza.

Płynie ziarno do magazynów

CIESZYŃ (sc) Rolnicy naszego powiatu niezwłocznie po dokonaniu sprzętu zbóż przystąpili do omiotów i dostaw zboża dla państwa. Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium PRN w Cieszynie, magazyny gminnych spółdzielni skupiły do dnia 23 bm. 437 ton zboża z tegorocznych zbiorów. Na poczet dostaw obowiązkowych zakupiono 177 ton, zaś 260 ton pochodzi z kontraktacji.

Przed terminem, roczny plan obowiązkowych dostaw zrealizowali jeszcze przed 12 bm. m. in. rolnicy: Karol Bierski i Gabriel Machaj z Kończy Wielkich, Wła-

dysław Martinek i Teodor Choraśiewicz z Zebrzydowic, Helena Sikora z Golezowa, Emilia Chmielec z Kozakowic, Józef Wacławik ze Zbytkowa, Helena Gabrys z Bakowa, Jan Ogrocki z Górek Małych i Antoni Suchy z Górek Wielkich.

Skup zboża z tegorocznych zbiorów przebiega w zasadzie prawidłowo, kształtując się na poziomie roku ubiegłego. Pociągającym jest fakt lepszego przygotowania się aparatu skupu do odbioru ziarna w magazynach skupu oraz wprowadzenia dalszej mechanizacji pracy przy odbiorze zboża.

Mimo trudności na tym odcinku, w wielu gromadach zrozumiano wagę tego zagadnienia. Przykładem służyć mogą: Cisownica, Górk Wielkie, Ochaby, Skoczów-Mł. i Ustron, które nie tylko wykonały roczne plany kontraktacji, ale je przekroczyły.

Z kontraktacją zbóż nie najlepiej

CIESZYŃ (sc) Kontraktacja zbóż ze zbiorów 1970 roku w naszym powiecie przebiega w dalszym ciągu opieszale. Dowodem tego jest niewykonanie planów kontraktacji jęczmienia browarnego i pszenicy. Wykonano tylko w 101 proc. kontraktację żyta. Najgorzej przebiega kontraktacja pszenicy, za którą przecież rolnicy otrzymują wyższą cenę, a także osłabiają lepsze plony.

Słaby przebieg kontraktacji zbóż spowodowany jest m. in. słabą pracą aparatu skupu i kontraktacji

GS, terenowej służby agrotechnicznej rad narodowych. W wielu wsiach nie powołano dotychczas agentów kontraktacji, co jest w pewnej mierze wynikiem nie wykonania zadań kontraktacyjnych.

Mimo trudności na tym odcinku, w wielu gromadach zrozumiano wagę tego zagadnienia. Przykładem służyć mogą: Cisownica, Górk Wielkie, Ochaby, Skoczów-Mł. i Ustron, które nie tylko wykonały roczne plany kontraktacji, ale je przekroczyły.

Rozpoczęły się sianokosy

CIESZYŃ (sc) W ubiegłym tygodniu rolnicy naszego powiatu przystąpili do sianokosów — drugiego pokosu. Jak twierdzą gospodarze, porost trawy drugiego pokosu nie jest najlepszy (szczególnie na terenach nizinnych), co zostało spowodowane dłuższą suszą w czerw-

cu i pierwszych dwóch dekadach lipca.

Do sprzętu trawy, lucerny i koniczyny, rolnicy używają kosiarzek traktorowych i konnych, co w znacznej mierze przyspieszy sprzęt siana.

Święto róży

KATOWICE (pl) Pod hasłem „Święto róży” organizuje Polskie Tow. Miłośników Róż i Wiojów. Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie wielką wystawę najpiękniejszych odmian róż. Kwiaty cięte i rosnące w gruncie zaprezentowane zostaną publiczności w

dniach 31. 8. do 7. 9. br. w hali wystawowej i w rosarium.

W ramach wystawy odbędą się prelekcje i pokazy filmowe na temat hodowli, pielęgnacji i wykorzystania róż, układania kwiatów, a na wyspie pod żagle — corso kwiatowe.

GDYBY to było w mojej mocy, ustanowiłbym „ZŁOTĄ ODZNAKĘ” dla turysty, który po przebyciu najmniejszej stosunkowo ilości kilometrów, najwięcej zauważył, odczuł, przeżył, zanotował czy też naszkicował, jeżeli władza oświatowa. Bo co warta jest „turystyka” jak często widzimy w naszych Beskidach, Karpatach, Tatrach, nad morzem względnie innym jakimś zakątkiem naszego kraju. Dla mnie jest to „turystyka w kanalarze” obliczona na ilość kilometrów, a nie doznanych wrażeń.

O turystyce «kierowanej» uwag kilka

W ubiegłym sezonie spotkałem w Beskidach, na szlaku, przewodnika wycieczki, inżyniera, który w czasie nieustannych deszczów, pędził ludzi wyznaczonymi trasami, nie licząc się z ich stanem zdrowia, samopoczuciem i możliwościami fizycznymi. Miał to skutki opłakane dla uczestników. O zaobserwowaniu czegośkolwiek nie było mowy, ale pan inżynier — zdobył chlubnie „Złotą Górską Odznakę Turystyczną”!

W moich wycieczkach po kraju, (a nawet i innych krajach) spotykałem się często z pytaniami, zwłaszcza ze strony młodzieży — jak ja to robię, że tyle rzeczy zdolałem zauważyć. Odpowiedź jest prosta — trzeba patrzeć — umieć widzieć, trzeba dostrzegać to, na co się patrzy! Trzeba „nastawić na ostrze” swój psychiczny aparat odbiorczy.

Bo można np. sto razy przejeżdżać obok lipy, na której śpiewa śpiewka, będąc na to absolutnie głuchym i ślepym psychicznie. Po prostu tego nie dostrzegasz.

A drugi warunek — to odpowiednio zachowanie. Kto w czasie wycieczki — krzyczy, gwiżdża, pokukuje, gra na instrumencie, rozpala ogniska, trąbi i w ogóle zachowuje się, jak barbarzyńca, ten oczywiście, wylosuje wszystko, co żyje w promieniu co najmniej kilometr. Roślinom, którym, z przyczyn niezależnych od siebie, nie udaje się zreflektować — tego rodzaju „turysta” — daje radę na swój sposób, pozostawiając po sobie pobojułko.

Kto chce, uniknąć w życie przyrody — musi do niej podchodzić jak najeźdźca, jak najdelikatniej i jak najostrożniej. Ubroić się w cierpliwość i oczekiwanie. Umieć się zasztyt i stać niewidzialnym, wyłedzić, wytopić.

Obserwacjom swoim zapisywanym w notatniku dajemy do wolnej nazwę w rodzaju np. „Podpatrzona”. „Na własne oczy”. „Sam na sam z przyrodą”. „Szlakami wiozącymi”. „Notatnik na gorąco”. „Raporty z turystyki”. „Niezapomnianki”. „Tropy przyrody” — i jak nam się tylko podoba.

Jedno jest pewne — kto zaczyna notować wrażenia z wycieczek — ten wzbogaci i utrwali swoje przeżycia — co najmniej o tyle, o ile je zuboża i przekreśla wspomniany barbarzyńca przez swoją niegodną postawę wobec przyrody.

Nieprzebrane bogactwo świata przyrodniczego — każde — nie jest dostępne. Jeden notes — nie zastąpi.

Warto spróbować!
HERBERT WIDERA

Co przyniosła reforma szkolnictwa?

SPRAWA REFORMY SZKOLNICTWA i doskonalenia systemu naszej oświaty była i jest nadal tematem żywych dyskusji. Wszyscy, bezpośrednio zainteresowani tym zagadnieniem zdają sobie sprawę z faktu, iż nie zostało ono jeszcze w pełni rozwiązane, że wobec rosnących z każdym rokiem wymogów w zakresie oświaty, sporo jeszcze pozostaje do zrobienia.

Niemniej, poważny krok w kierunku poprawy został już podjęty w roku szkolnym 1968/69, kiedy to przeprowadzona została reforma, wprowadzająca powszechną 8-klasową szkołę podstawową. Celem jej było poszerzenie zasobu wiedzy uczniów, szczególnie w zakresie przedmiotów matematyczno-przyrodniczych oraz wychowania społecznego-politycznego.

Realizacja założeń reformy w naszym szkolnictwie podstawowym pochłonęła w latach 1961—1968 sumę ok. 17 mld zł.

Na pytanie, jakie przyniosła ona rezultaty, odpowiada najnowsza publikacja Głównego Urzędu Statystycznego „Realizacja reformy szkolnej w latach 1961—1968”. Jak wynika z treści tej publikacji, w podanym okresie liczba nauczycieli w szkołach podstawowych wzrosła o ponad 61 tys., co więcej poprawił się znacznie ich poziom przygotowania do zawodu. Nie uległy natomiast zasadniczym zmianom warunki lokalowe szkolnictwa, przy czym brak pomieszczeń występował głównie w ośrodkach miejskich. Wzrosła natomiast znacznie liczba pracowników, pomieszczeń do zajęć praktyczno-technicznych, sal gimnastycznych i innych urządzeń. Dużej poprawie uległ poziom organizacyjny szkół wiejskich, ich wyposażenie i poziom kadry nauczycielskiej.

W sumie stwierdzić należy, iż reforma szkolna wpłynęła w dużym stopniu na złagodzenie różnic między organizacją szkół w mieście i na wsi. Nadal jednak występują mankamenty świadczące o tym, że programy nauczania nie są w pełni zadowalające. Dalej, jak dowodzą tego dane oświadczenia, nie są odpowiednio przygotowane i nie mogą opanować rozległego materiału.

Publikacja GUS-u zainteresuje z pewnością szeroko kręgi nauczycieli, wychowawców, a także i rodziców.
(Z.G.)

Organizacje uczniowskie szkołą obywatelskiej aktywności

JOACHIM KAŁUŻA

W PROCESIE SOCJALISTYCZNEGO WYCHOWANIA dzieci i młodzieży w szkole, wielką rolę odgrywa organizacje uczniowskie. Ich wartość doceniają zarówno nauczyciele, jak rodzice i pracownicy nadzoru pedagogicznego, bowiem działalność w organizacjach uczniowskich stanowi rozszerzenie pracy lekcyjnej, przygotowuje do udziału w życiu obywatelskim i społecznym. Szkolne organizacje młodzieży borykają się z wieloma trudnościami. Najpoważniejszą jest często brak jasno sprecyzowanych form organizacyjnych. Dla jednej szkoły samorząd uczniowski jest np. naczelną organizacją uczniowską, która koordynuje pracę innych, dla drugiej natomiast to zupełnie odrębna, samodzielna organizacja.

Szkoły podstawowe naszego powiatu są terenem działania takich organizacji uczniowskich, jak ZHP, Zuchów, samorząd szkolny, PCK, Liga Ochrony Przyrody, Liga Obrony Kraju, Szkolne Koło Oszczędności, Szkolne Koło Przejawów, Związek Radziecki, Szkolny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, spółdzielnie uczniowskie, Młodzieżowe Drużyny Strażackie. Do organizacji zrzeszających wystarczającą ilość młodzieży można zaliczyć samorząd szkolny, SKO, PCK, SFBS oraz spółdzielnię uczniowską, natomiast w pozostałych organizacjach należy w przyszłości rozszerzyć stan ilościowy, szczególnie w LOK, LOP i w organizacjach zuchowych.

W roku szkolnym 1968/69 największą aktywność wykazywały organizacje harcerskie (drużyny młodszoharcerskie i zuchowe), których zadaniem jest tworzenie właściwych warunków pracy ideowo-wychowawczej dzieci i młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie dla pracy harcerskiej ze strony nauczycieli, którzy rozumieją, że pomagając drużynie harcerskiej, podnoszą równocześnie na wyższy poziom pracę wychowawczą swojej szkoły.

Na uwagę zasługuje działalność samorządu szkolnego, który pomaga nauczycielom w umacnianiu dyscypliny szkolnej, organizuje różne uroczystości szkolne i bierze udział w całokształcie życia szkoły. Do dobrze pracujących organizacji uczniowskich zaliczają się również szkolne koła PCK. W ub. roku szkolnym praca kół szkolnych odbywała się pod hasłami: „Młodzież czerwonoarmijska w służbie narodu”, „Młodzież czerwonoarmijska — spadkobierca i kontynuatorka 50-letniej tradycji PCK” oraz „PCK — szkoła patriotyzmu i społecznego zaangażowania”.

Jako pierwsza obchody 50-lecia działalności PCK zainaugurowała młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 w Koniakowie spotkaniem z działaczem terenowego koła PCK, Józefem Kobarskim. Młodzież pozostałych szkół podejmowała czynny udział w LOK, LOP i w organizacjach zuchowych.

W roku szkolnym 1968/69 największą aktywność wykazywały organizacje harcerskie (drużyny młodszoharcerskie i zuchowe), których zadaniem jest tworzenie właściwych warunków pracy ideowo-wychowawczej dzieci i młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie dla pracy harcerskiej ze strony nauczycieli, którzy rozumieją, że pomagając drużynie harcerskiej, podnoszą równocześnie na wyższy poziom pracę wychowawczą swojej szkoły.

Na uwagę zasługuje działalność samorządu szkolnego, który pomaga nauczycielom w umacnianiu dyscypliny szkolnej, organizuje różne uroczystości szkolne i bierze udział w całokształcie życia szkoły. Do dobrze pracujących organizacji uczniowskich zaliczają się również szkolne koła PCK. W ub. roku szkolnym praca kół szkolnych odbywała się pod hasłami: „Młodzież czerwonoarmijska w służbie narodu”, „Młodzież czerwonoarmijska — spadkobierca i kontynuatorka 50-letniej tradycji PCK” oraz „PCK — szkoła patriotyzmu i społecznego zaangażowania”.

Jako pierwsza obchody 50-lecia działalności PCK zainaugurowała młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 w Koniakowie spotkaniem z działaczem terenowego koła PCK, Józefem Kobarskim. Młodzież pozostałych szkół podejmowała czynny udział w LOK, LOP i w organizacjach zuchowych.

W roku szkolnym 1968/69 największą aktywność wykazywały organizacje harcerskie (drużyny młodszoharcerskie i zuchowe), których zadaniem jest tworzenie właściwych warunków pracy ideowo-wychowawczej dzieci i młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie dla pracy harcerskiej ze strony nauczycieli, którzy rozumieją, że pomagając drużynie harcerskiej, podnoszą równocześnie na wyższy poziom pracę wychowawczą swojej szkoły.

głównie w LOK, LOP i w organizacjach zuchowych.

W roku szkolnym 1968/69 największą aktywność wykazywały organizacje harcerskie (drużyny młodszoharcerskie i zuchowe), których zadaniem jest tworzenie właściwych warunków pracy ideowo-wychowawczej dzieci i młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie dla pracy harcerskiej ze strony nauczycieli, którzy rozumieją, że pomagając drużynie harcerskiej, podnoszą równocześnie na wyższy poziom pracę wychowawczą swojej szkoły.

Na uwagę zasługuje działalność samorządu szkolnego, który pomaga nauczycielom w umacnianiu dyscypliny szkolnej, organizuje różne uroczystości szkolne i bierze udział w całokształcie życia szkoły. Do dobrze pracujących organizacji uczniowskich zaliczają się również szkolne koła PCK. W ub. roku szkolnym praca kół szkolnych odbywała się pod hasłami: „Młodzież czerwonoarmijska w służbie narodu”, „Młodzież czerwonoarmijska — spadkobierca i kontynuatorka 50-letniej tradycji PCK” oraz „PCK — szkoła patriotyzmu i społecznego zaangażowania”.

Jako pierwsza obchody 50-lecia działalności PCK zainaugurowała młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 w Koniakowie spotkaniem z działaczem terenowego koła PCK, Józefem Kobarskim. Młodzież pozostałych szkół podejmowała czynny udział w LOK, LOP i w organizacjach zuchowych.

W roku szkolnym 1968/69 największą aktywność wykazywały organizacje harcerskie (drużyny młodszoharcerskie i zuchowe), których zadaniem jest tworzenie właściwych warunków pracy ideowo-wychowawczej dzieci i młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie dla pracy harcerskiej ze strony nauczycieli, którzy rozumieją, że pomagając drużynie harcerskiej, podnoszą równocześnie na wyższy poziom pracę wychowawczą swojej szkoły.

Na uwagę zasługuje działalność samorządu szkolnego, który pomaga nauczycielom w umacnianiu dyscypliny szkolnej, organizuje różne uroczystości szkolne i bierze udział w całokształcie życia szkoły. Do dobrze pracujących organizacji uczniowskich zaliczają się również szkolne koła PCK. W ub. roku szkolnym praca kół szkolnych odbywała się pod hasłami: „Młodzież czerwonoarmijska w służbie narodu”, „Młodzież czerwonoarmijska — spadkobierca i kontynuatorka 50-letniej tradycji PCK” oraz „PCK — szkoła patriotyzmu i społecznego zaangażowania”.

Jako pierwsza obchody 50-lecia działalności PCK zainaugurowała młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 w Koniakowie spotkaniem z działaczem terenowego koła PCK, Józefem Kobarskim. Młodzież pozostałych szkół podejmowała czynny udział w LOK, LOP i w organizacjach zuchowych.

W roku szkolnym 1968/69 największą aktywność wykazywały organizacje harcerskie (drużyny młodszoharcerskie i zuchowe), których zadaniem jest tworzenie właściwych warunków pracy ideowo-wychowawczej dzieci i młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie dla pracy harcerskiej ze strony nauczycieli, którzy rozumieją, że pomagając drużynie harcerskiej, podnoszą równocześnie na wyższy poziom pracę wychowawczą swojej szkoły.

Na uwagę zasługuje działalność samorządu szkolnego, który pomaga nauczycielom w umacnianiu dyscypliny szkolnej, organizuje różne uroczystości szkolne i bierze udział w całokształcie życia szkoły. Do dobrze pracujących organizacji uczniowskich zaliczają się również szkolne koła PCK. W ub. roku szkolnym praca kół szkolnych odbywała się pod hasłami: „Młodzież czerwonoarmijska w służbie narodu”, „Młodzież czerwonoarmijska — spadkobierca i kontynuatorka 50-letniej tradycji PCK” oraz „PCK — szkoła patriotyzmu i społecznego zaangażowania”.

Przegląd PRASY PARTYZNEJ

„PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU” przyniosły w ostatnim, sierpniowym numerze materiały poświęcone wynikom Międzynarodowej Rady Partii Komunistycznych i Robotniczych, jaka odbyła się w czerwcu br. w Moskwie. Na wstępie zamieszcza czasopismo artykuł sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa pt. „Ruch komunistyczny w nowej fazie rozwoju”. W artykule tym autor stwierdza m. in., iż „narodowa Moskiewska stała się jednym z najdonioślejszych wydarzeń politycznych lat sześciu. Z nową mocą zmanifestowała ona wzrastającą coraz bardziej rolę i odpowiedzialność komunistów we współczesnym świecie. Narada zasłużyła sobie na to, by wejść do historii światowej jako doniosły etap aktywizacji walki wszystkich sił antyimperialistycznych, zespolenia szeregów partii komunistycznych i robotniczych na pryncypialnej podstawie marksizmu-leninizmu i międzynarodowego proletariatu”.

Poza innymi wypowiedziami na temat narady, czasopismo publikuje szereg interesujących artykułów omawiających działalność niektórych europejskich i poza europejskich partii komunistycznych, a także aktualną sytuację międzynarodową. (pl)

Za waszą i naszą wolność

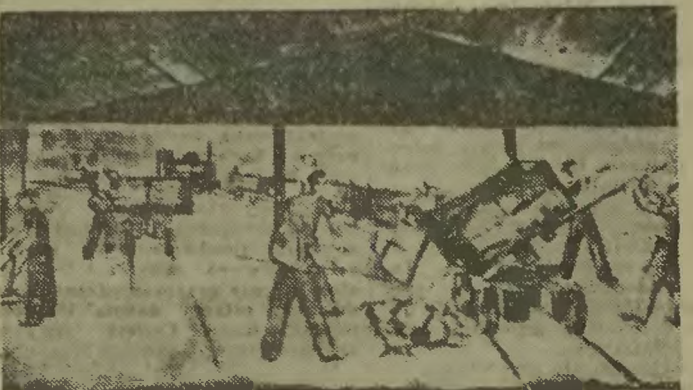
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Dziś, w XXX rocznicę wybuchu II wojny światowej składamy głęboki hołd milionom jej ofiar i jednocześnie gorące zapewnienie, iż pomni morza łez i krwi, nie dopuścimy nigdy więcej do wojny i caunie stać będziemy na straży pokoju. Tej czynności i zdecydowanej woli zapewnić nam narodowi pokój i bezpieczeństwa wymaga od nas szczególnie obecna sytuacja międzynarodowa. Jesteśmy bowiem świadkami krwawej, bezlitosnej wojny, jaką narodowi wieśniakom narzucała soldateska amerykańska, a narodowi krajów arabskich soldateska izraelska. Jesteśmy świadkami odradzania się w Niemieckiej Republice Federalnej sił neofaszystowskich i militarystycznych, dążących znów do odwołania, do grabieży obcych ziem, do nowych, krwawych podbojów.

Pogrobowo hitlerizmu marzy się broń atomowa, broń masowa, przy użyciu której ponownie ochłodziłby utopię ludzkość w morzu krwi. Zapominając, że w ciągu minionych 30 lat nastąpiły w świecie, a szczególnie w Europie, olbrzymie przemiany, że dziś na straży pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie świata stoi mocny obóz państw socjalistycznych, którego siły zdolne są przeciwstawić się każdej próbie wzniecenia wojennego pożaru. Zapominając, że to już nie rok 1938, w którym kierownicy ówczesnej polskiej polityki zagranicznej odrzucili kategorię wszelkiej propozycji porozumienia i współpracy ze Związkiem Radzieckim, lecz nowy okres w historii Polski Ludowej i narodu polskiego, który w przyjaźni i sojuszu z wielkim Krajem Rad i pozostałymi państwami socjalistycznymi widzi gwarant swego bezpieczeństwa i swego niepodległego bytu.

W przemówieniu końcowym, wygłoszonym na V Zjeździe Partii, tow. Gomułka powiedział m. in.:

„Naród nasz zna cenę wolności. Dla Polaków była to zawsze cena wyższa niż dla któregośkolwiek innego kraju i narodu. W ostatniej wojnie, warto przypomnieć raz jeszcze, na każdy tysiąc mieszkańców naszego kraju zginęło 220, podczas gdy we Francji — 15, w Anglii — 8, a w Stanach Zjednoczonych — 1. Straty ludzkie samej tylko stolicy Polski — Warszawy, były dwukrotnie wyższe niż wszystkie straty USA poniesione w II wojnie światowej. I niech się nikt na świecie nie dziwi, że tak ostro i bezwzględnie ostrzegamy przed niebezpieczeństwem rewanżizmu i militarystyki zachodniollemieckiego, że tak stanowczo przeciwstawiamy się wszelkim próbom osłabienia jednolitości państw socjalistycznych. Kieruje nam szczerze troska o interesy własnego narodu, jak i zrozumienie nierozdzielnej więzi między interesami Polski a interesami socjalizmu i postępu na świecie, wierność najszczerzejszemu ideałowi międzynarodowemu, jakie odziedziczyliśmy po tych, którzy przez dwa stulecia na wszystkich frontach walczyli pod hasłem „Za naszą wolność i naszą”.



W dzisiejszym magazynie Cementowni w Galeszowie, hitlerowcy urządzili filię oświęcimskiego obozu śmierci. Więźniowie w nie-ludzkich warunkach pracowali w kamieniołomach Cementowni. Do dziś zachowały się w budynku rysunki anonimowych więźniów, przedstawiające pracę w kopalni.

Pamięci ofiar hitlerizmu

DEBOWIEC (ca) Dnia 5 września br. w 30 rocznicę wybuchu II wojny światowej, członkowie ZBoWiD oraz społeczeństwo gromady Debówiec złożyło wieńce i kwiaty u stóp pomnika ofiar hitlerizmu. Pochód pod pomnik z centrum wioski wyruszył o godz. 12.

Wokół pomnika spoczywają prochy 19 więźniów galeszowskiej filii oświęcimskiego obozu śmierci. Zginęli oni z wyłączenia bądź też zostali zamordowani, w czasie ewakuacji galeszowskiej katorgi.



Jedni umierali z głodu i wycieńczenia, a drudzy bezbratko się zabawiali. Odnaleziono niedawno zdjęcie przedstawiające SS-owców, stanowiących załogę oświęcimskiego podobozu w Galeszowie.

W Istebnej padł pierwszy żołnierz polski

ISTEBNA (X) Co roku harcerze ze szkoły podstawowej w Istebnej czczą pamięć pierwszego żołnierza polskiego, który padł w bitwie z hitlerowskim najeźdźcą, składając wieńce i kwiaty na grobie ANDRZEJA PILCHA, pochodzącego z Włosty. Dzieci uczą się w szkole, której kierownikiem jest od wielu lat, zasłużony wielce działacz społeczny, Franciszek Sikora. To on właśnie w dniu 1 września, dniu śmierci Andrzeja Pilcha, dowodził plutonem, w którym służył bohaterki żołniera, do wódce trzeciej drużyny 4 pułku strzelców podhalańskich.

Na skromnym cmentarzu ewangelickim przy drodze z Istebnej — Centrum do Jaworzynki znajduje się mogiła górala, który pierwszy oddał swoje młode życie w walce z wrogiem. Było to pierwsze września 1939 roku.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że pogrób Andrzeja Pilcha stał się prawdziwą manifestacją patriotyczną mieszkańców Istebnej. I rzecz godna chyba zapisu, że odbywała się ona... przy asyście wojska nieprzyjacielskiego. Nad grobem przemawiał, w patriotycznym tonie, ówczesny wójt, Antoni Jurek, który za swą postawę miał, już pod koniec wojny, poniedziłą męczenną śmierć wraz ze swymi dwoma synami.

W WSZYSTKICH MIASTACH, osiedlach, gromadach oraz w większych zakładach pracy naszego miasta od dłuższego już czasu działają sądy społeczne. Sceptyk zapewne powie — na pewno dalszy rozrost administracji...

Otóż właśnie, że nie.

Sądy społeczne — w postaci sądów społecznych w zakładach pracy oraz społecznych komisji pojednawczych w miastach, osiedlach i wsiach — działają na rzecz ugrunтовania zasad współżycia społecznego, zapobiegania konfliktom i rozwijania prawidłowych stosunków między ludźmi oraz zabezpieczenia poszanowania prawa i społecznego ładu.

Sądy społeczne w zakładach pracy powoływane są przez konferencje samorządu robotniczego na wniosek rady zakładowej, zaś społeczne komisje pojednawcze przez właściwą radę narodową na wniosek komitetu Frontu Jedności Narodu.

Przedmiotem rozpatrywania przez sądy społeczne może być m. in. lekceważenie obowiązków obywatelskich, względem rodziny lub pracowniczych, niewłaściwy stosunek do pracowników, zakłócanie spokoju i porządku w miejscach pracy i zamieszkania, lekceważenie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, naruszanie mienia, spory na tle wspólnej zamieszkania i korzystania ze wspólnych urządzeń, na tle stosunków sąsiedzkich na wsi itp.

Jednym z najistotniejszych celów działalności sądów społecznych jest wykrywanie i usuwanie źródeł tych ujemnych zjawisk, które są przedmiotem rozpatrywania spraw. Wnioski w sprawie podjęcia koniecznych środków organizacyjnych sądy społeczne winny kierować, w zależności od rodzaju sprawy — do kierownictwa zakładu pracy, organów samorządu robotniczego, prezydium właściwej rady narodowej albo innego właściwego organu lub instytucji.

Sądzi — społeczeństwo

HENRYK ZALESKI

Czasami okazuje się jednak, że środki wychowawcze, którymi sądy społeczne bezpośrednio dysponują, byliby niecelowe i nie przyniosłyby pożądanego skutku. W tego rodzaju wypadkach przydatnym może być wyłączenie do kierownictwa zakładu pracy o zastosowanie środków przewidzianych w regulaminie pracy lub do właściwego organu, czy też instytucji o zastosowanie odpowiednich środków — np. o wszczęcie postępowania sądowego o opóźnienie lokalu w wypadkach niszczenia mieszkań, rażącego lub uporczywego wykroczenia przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu albo wywoływania zgorznowienia u innych najemców lub sąsiadów.

Sąd społeczny może w określonych przypadkach ograniczyć się tylko do przekazania sprawy organizacji społecznej, której osoba obwiniona jest członkiem.

Formy rozpatrywania spraw napływających do sądów społecznych są więc bardzo różnorodne. Pojęciem decydującym do zastosowania jednej z nich, sąd społeczny powinien wziąć pod uwagę osobowość obwinionej osoby, a także to, w jakich warunkach można uzyskać najlepiej zamierzony efekt wychowawczy.

Szeroki wachlarz możliwości sądów społecznych nasuwa pytanie, dlaczego rozpatrują tak niewiele spraw. Przyczyną jest niedostateczna rozprzeczność ich działalności oraz obawa, że sprawę będzie rozpatrywał zespół, w skład którego wejdą osoby nie obznajomione z przepisami prawa, bez większego doświadczenia życiowego i wyrobienia społecznego.

Obawy te są zupełnie nieuzasadnione. Sąd społecznym udzielają w ich działalności wszechstronnej pomocy związki zawodowe, komitety Frontu Jedności Narodu oraz sądy powszechne — te ostatnie szczególnie w zakresie wyjaśnienia obowiązków przepisów prawa.

Członkiem sądu społecznego może być obywatel, który ukończył co najmniej 26 lat, nie był sądowo nie karany, cieszy się szacunkiem i zaufaniem środowiska oraz ma odpowiednie doświadczenie życiowe i wyrobienie społeczne.

Może się jednak zdarzyć, że jedna ze stron ma zastrzeżenia co do bezstronności któregoś z członków zespołu orzekającego. W takich przypadkach, na wniosek zainteresowanego, członek zespołu orzekającego podlega wyłączeniu ze sprawy.

Do sądu społecznego może zwrócić się każdy, a więc m. in. zainteresowana sprawą osoba, organizacja społeczna, administracja zakładu pracy, organ państwowy, mać zaufania, społeczny inspektor pracy, rada zakładowa, a nawet współtowarzysze pracy. Dzięki działalności sądów społecznych sądy powszechne i kolegia karno-administracyjne zostaną odciążone od rozstrzygania często drobnych konfliktów międzyludzkich, a społeczeństwo — uwolnione od długotrwałych i uciążliwych procesów,

Lektura nie tylko dla turystów

W tym roku rocznik krakowskich „Wierchów” wyszedł nieco opóźniony. Fakt ten jednak pozostaje bez większego znaczenia, zważywszy, że lektura ta jest stale aktualna, zawsze ciekawa, zawierająca tak wiele materiału, że periodycy ten stał się ulubionym i oczekiwanym wydawnictwem nie tylko dla turystów, ale w równej mierze dla ludzi nauki, przyrodników, krajoznawców, historyków.

Każdy bowiem znajduje w „Wierchach” coś dla siebie. Pismo to — uważane za najlepsze tego rodzaju nawet w skali światowej — wychodzi już trzydziesty siódmy rok, a gdyby uwzględnić zbiory „Pamiętników T. T.”, które poprzedziły wydawanie „Wierchów”, uzyskalibyśmy ciągłość w postaci 74 tomów tego cyklu wydawniczego.

Nie będziemy po kolei wymieniać wszystkich pozycji, jest ich zbyt wiele. Ale jakże nie wspomnieć o opisie wyprawy w góry alpejskie, czy wyprawy w Alpy włoskie, zważywszy, że w zakresie alpinistyki zaliczamy się chyba do czołówek europejskiej. Interesujące — szczególnie dla polonistów — jest też studium pt. „Bieszczady i Podkarpacie w rymotworstwie”, Aleksandra Zygi. Załóżmy jedynie należy, że nie uwzględniono w nim naszego, Śląskiego Beskidu, jakże bogatego w wątki rymotworcze. Zebrałoby się jednak może zbyt dużo materiału, by zmieścić go w jednym opracowaniu.

Bardzo miło wspomina — w felietonowym stylu — pionierskie lata polskich taterników z ich wypraw i przeżył mgr Władysław Krygowski, jeden z pionierów turystyki górskiej w Polsce.

Prawdziwą atrakcją naukową i turystyczną jest jaskinia niedźwiedzia w masywie Śnieżnika. Traktuje o tym Władysław Iglicki wraz z gronem współautorów artykułu. O wyprawie w góry tureckie Cilo Dag mówi opowieść jej uczestnika, Andrzeja Mroza, a o ekspedycji Jaskiń Gouffre Berger, których nie udało się zbadać najlepiej speleologom świata, informuje Bernard Kolsar. Jaskinie te położone są na terenie Francji.

W dziale zabytkowym: „Ludzie i sprawy górskie” interesujące jest obszerniejsze studium na temat boju o przełęcz Duklińska. Janusza Andruszkiewicza oraz cały cykl pomniejszych opracowań, dotyczących różnych aspektów dziejów góralszczyzny. Niezwykle bogato przedstawia się krenkła, obejmując szeroki wachlarz spraw i zagadnień, dotyczących nie tylko polskich gór, ale i innych. W dziale tym znalazły się nie tylko przyznawki do dziejów folkloru, obyczajowości, rozwoju gospodarczego i kulturalnego poszczególnych miejscowości górskich, ale nadto cenne materiały o charakterze dokumentacyjnym. Pomieszczono tu również — w tym roku liczne informacje i doniesienia z naszych gór, a także z części Beskidów. W poddziale: turystyka — taternictwo — ratownictwo, znajdujemy wzmianki związane z rozwojem turystyki w specyficznej odmianie tego słowa, w Polsce, o tym co dzieje się w turystyce innych państw, o licznych imprezach, organizowanych w naszym kraju, wreszcie o pracy naszych ratowników.

Kronika, w której nie brak przyczynków do walk partyzanckich w górach, zamyka zestaw najciekawszych pozycji piśmienniczych. Osobny — cenny — rozdział „Wierchów” stanowi bibliografia górska, kronika zmarłych oraz streszczenie najważniejszych pozycji rocznika, podanych w obydwu językach. (O-da)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Okres gotyku pozostawił w Cieszynie dwa kościoły: poddominikański z wczesnych lat XIV wieku oraz św. Jerzego, o którym najwcześniejsza wzmianka pochodzi z roku 1426. Gotyk miał także zasadniczy wpływ na generalne założenia urbanistyczne miasta — na rzucie owalnym — z czasów jego lokacji w roku 1364. Gotyckim wreszcie reliktem jest wieża zamkowa, której dolna część pochodzi z drugiej połowy XIII wieku, zaś górna z wieków XIV i XV. Styl ten, we fragmentach jedynie, zachował się w niewielu kamieniczkach mieszczańskich, przy czym dostrzegamy jest on jeszcze w przyziemnych i piwnicach wspomnianych budowli. Znacznie lepiej zachowały się budowle z okresu renesansu, szczególnie w Rynku i przy ul. Mennicznej i można je można za najlepsze rozwiązania architektoniczne tego typu w województwie katowickim. Po wielkim pożarze miasta w roku 1769, zniszczone budowle, a także nowe, odbudowywano i budowa-



Siedziba Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie dawny „konwikt” — fundacja Karola Cselesty. Obiekt zabytkowy, wymaga jednak specjalnych zabiegów, by wydobyc charakterystyczną fasadę.

Jak zabezpieczyć i konserwować zabytki miasta Cieszyna?

no już w stylu klasycystycznym, stąd najwięcej z tego okresu zachowanych obiektów. Autor specjalisty cznego studium, opracowanego dla potrzeb Prezydium MRN, dr Jan Samek, adunkt UJ w Krakowie, jest nawet zdania, że „można mówić o lokalnej, cieszyńskiej odmianie stylu klasycystycznego”.

W sumie, poza zabudową Góry Zamkowej oraz wzmiankowanymi kościołami, Cieszyn posiada ok. 150 budynków, przedstawiających wartość zabytkową.

NISZCZĄCE CENNE OBIEKTY

W ostatnim dziesięcioleciu zniknęło stare, zabytkowe budowle, na przykład przy ul. Przykopa nr 8 oraz 44, zaś pod numerem 17, w czasie niewłaściwie przeprowadzonego remontu zakryty został strop z datą 1790. Dr Samek ubolewa także nad projektowaną rozbiórka budynków przy ul. Srebrnej 10 oraz w narożniku Wyższa Brama i Bielska.

Bez troski użytkownicy, szczególnie przedsiębiorstwa i instytucje, dokonują nieodwracalnych przeróbek stylowych wnętrz. Wskutek niewłaściwie przeprowadzonych remontów, zatarła się dawna elewacja fundacji Karola Cselesty przy ul. Kochanowskiego (gmach Prezydium

PRN), na budynkach przy ul. Mischejdy 20 (dawna strzelnica) oraz Bielska 3. Niewłaściwe jest także użytkowanie wnętrz w wielu zabytkowych obiektach. Na przykład na parterze w późnoklasycystycznym domu przy ul. Mennicznej 5, urządzone są magazyny.

W czasie przeprowadzania remontów wielu starych — zabytkowych — kamienic mieszkalnych, usuwa się sklepienia, belkowane stropy, wymienia charakterystyczne dla obiektu stolarki drzwi i okien, wymiata kamienne posadzki. Przykładem nieumiejętnie przeprowadzonego remontu, może być kamienica nr 19 w Rynku, gdzie bez śladu zniknęły wspaniałe zdobienia arkadowego dziedzińca.

Są także budowle, którym zagraża zaskórna woda, a tym samym niebezpieczna wilgoć. Do takich w pierwszym rzędzie należą budynki nr 20 przy ul. Mennicznej oraz 11 przy ul. Zamkowej. W tym ostatnim, jednym z najciekawszych obiektów miasta, mieści się dawny zajazd.

Odrębnym zagadnieniem jest wnoszenie nowych obiektów, o rażąco odmiennym stylu, w obręb starej zabudowy miasta. Przykładem tego są nowe kamieniczki a nawet wille — przy ul. Przyko-

pa i Srebrnej, zaś lokalizacja obszernego gmachu Cieszyńskiej Drużyny Wodniczej, zupełnie zepsuła południową sylwetkę starego miasta. Karygodnym natomiast jest umieszczenie szpejnych kłosek a nawet jarmarcznych bud, w sąsiedztwie zabytkowego kościoła przy Placu Londzina.

JAK RATOWAĆ CIESZYŃSKIE ZABYTKI

Potrzeby w tym zakresie są wielkie — i co tu dużo mówić — naglące. Generalną batalię ratowania cieszyńskich zabytków winny jednak stanowczo poprzedzić szczegółowe prace naukowo-badawcze, a w oparciu o ich wyniki, specjalistyczne przedsięwzięcia, jakim jest Pracownia Konserwacji Zabytków, winno przygotować architektoniczne projekty konserwatorskie. Takie sugestie wysuwa znawca zagadnienia — dr Jan Samek. Jest on także zdania, że należy dokończyć zaniedbanych przed kilkunastu laty badań archeologicznych na Górze Zamkowej.

Z uwagi na zabytkowy charakter zabudowy naszego miasta wzorem Krakowa, Wrocławia, Sandomierza a także Kazimierza nad Wisłą, pożądanym jest powołanie w Cieszynie urzędu Miejskiego Konserwatora Zabytków.

I jeszcze jedna sugestia: perły cieszyńskiej architektury, szczególnie zaś te wielkowiek najstarsze, a także najbardziej malownicze fragmenty zwartej zabudowy, winny otrzymać ukryte oświetlenie, co uwidatni ich walory w porze wieczornej i nocnej.

Oto problemy, nad którymi będą się zastanawiać radni MRN na najbliższej sesji. Zagadnienie jest obszerne, wymagające wiele organizacyjnego wysiłku, środków i czasu. Materiały na sesję — co zresztą należy już do tradycji — będą skrupulatnie przygotowane i opracowane. Oczekiwać należy, że sesja ta wzbudzi szczególne i powszechne zainteresowanie.

TADEUSZ KOPOCZEK



Dawny zajazd cieszyński, późniejsza gospoda „Pod Modrą Gwiazdą” przy ul. Zamkowej 11 w Cieszynie. Jeden z najciekawszych starych budynków miasta. Zachodzi potrzeba przeprowadzenia starannych zabiegów konserwatorskich. ● Zdjęcia wykonał Tadeusz Kopoczek.

Z przeszłości Brennej (2) Gdy ziemniaki i kapusta były jedynym pożywieniem

KAROL BAŁON

do której uczęszczała młodzież w wieku szkolnym z całej niemal gminy. Jedynie kilka numerów domów, a to od 1 do 11, od 119 do 130 i 139 w dolnej części gminy było przydzielonych do szkoły w Górkach Małych. Tamtejszy nauczyciel pobierał za naukę od każdego ucznia po 1 florenie i 21 krajcarów, a od zagrodnika po 1 florenie, według wartości wiedeńskiej.

Nauczyciel w Brennej otrzymywał z funduszu religijnego 80 florenów według wartości umownej, a od gminy pobierał 34 floreny według wartości wiedeńskiej. Prócz tego w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy chodził „po kolendzie” i każdy z mieszkańców dawał mu dobrowolny datkę według swoich możliwości i uznania. Z księgi gruntowej z roku 1838 dowiadujemy się, że w Brennej w owym czasie nie było w ogóle handlu, natomiast rzemiosło było trochę rozwinięte — były 3 kuźnie, 1 murarz, 2 tkacze lnu, 3 karczmarzy, 4 młynarzy i 1 tartak ksiażęcy.

Ta początkowo rolniczo-przemysłowa osada zamieniła się po likwidacji huty szklanej w czysto rolniczo-pasterską i była tym samym bardzo uzależniona od gleby, klimatu i pogody. Tymczasem klimat był surowy i zimny, chłody trwały przez większą część roku. Śnieg spadał zwykle z początkiem listopada i leżał do początków maja roku następnego. Silne wiatry północno-wschodnie potęgowały jeszcze mroźną zimę i obniżaly temperaturę do wielu stopni poniżej zera, a śniegu w górach było zwykle na kilka łok-

PAWEŁ PUSTÓWKA ukończył 90 rok życia

WŁADYSŁAW MOST

JEST RZECZĄ ZADZIWIACĄ, jak dokładnie potrafił Paweł Pustówka, który przed miesiącem rozpoczął 91 rok swego życia, mówić o rodowodzie swoich „pieśniczek”. Wspomina okoliczności w jakich zanotował je w swoim zeszycie, pamięta dokładnie u kogo po raz pierwszy je postyszał. Pamięć jego sięga w dalekie czasy, kiedy to pasł krowy i przy tej okazji uczył się pieśni pasterskich. Łatwo wpadały w ucho, by stać się załazkami przyszłych zainteresowań muzyką, Pawła Pustówki.

— To są pana najdawniejsze wspomnienia. Ile to lat upłynęło od owych czasów? — Łatwo obliczyć — miałem wtedy nie więcej niż dziesięć lat. A więc przed osiemdziesięciu laty.

Od owych więc pasterskich wspomnień należy liczyć lata muzyczne pana Pawła. Każdy rok wzbogacał jego wyobraźnię, poszerzał wiedzę muzyczną, dodawał nowych treści jego rozśpiewanemu życiu.

Do jego pasji muzycznych należało również zbieranie pieśni ludowych, które potem harmonizował na chór, orkiestrę lub fortepian, służąc każdemu kto tylko się do niego zwrócił.

— Ile było tych pieśni, które śpiewał pan w karczmach, podczas weseli, przy różnych innych okazjach? — pytanie to widocznie zaskakuje Pustówkę.

— Trudno mi powiedzieć. Może osiemset, może tysiąc. Nie wiem, nigdy nie obliczałem tego.

A trzeba i to wiedzieć, że wiele pieśni zapisaanych przez niego stanowił część muzyczna przeróżnego rodzaju obrzędów, zwyczajów, które dziś zatarły się już niemal zupełnie w pamięci nawet starych ludzi. Któż zna jeszcze np. przepiękne, cieszyńskie koledy, poza nielicznym już gronem specjalistów muzykologów? Tych koled ma sporo zapisanych w swych zeszycach sędziwy muzyk.

Odnawiamy z nich nazwiska ludzi, którzy śpiewali Pustówce. Byli to ludzie różnych zawodów: robotnicy, rolnicy, ba, wśród zapisów znajdujemy nawet nazwisko Hickla, kpmelistrza austriackich wojsk. Jakis watek melodyczny o ludowym brzmieniu wpłynął się to żołnierskie granie. Wytwócił go Pustówka i oddał znowu na użytek ludu, z którym żył się przez długie lata pełnienia swych obowiązków nauczyciela. Uczył bowiem w Brennej, Ustroniu-Dobce i Goleszowie-Równi. W tej ostatniej wsi ponad 30 lat. Stąd też najwięcej pieśniarskiego łowu z tego właśnie rejonu.

Wieksość zapisów pieśniarskich pochodzi sprzed 1900 roku. I tu Ewa Gibiec z Goleszowa wyspiewała swoje pieśni, które przesyłał później do zapisu nutowego młodego nauczyciela — w roku 1888. W tym samym mniej więcej

czasie dokonane zostały zapisy (początkowo w pamięci) Zuzanny Fiederówny, Marli Pawlik, a nade wszystko Jana Stańka, który swój dar do muzykowania odziedziczył po ołcu.

Paweł Pustówka pamięta każdą nutę, przypomina pomyłki w akcentowaniu zgłoszek, pieśni, tak jakby to było wczoraj. Odrzuca małe literki z zeszytu nutowego, nie postugując się okularami.

— Jestem krótkowidzem — mówi jakby się tłumaczył.

Prześpiewuje poszczególne zwrotki. — Muzykę słyszę, ale mowy nie rozumiem — dodaje.

I rzeczywiście, czasem trudno mu się domówić nawet z domownikami. Ale wystarczy tylko wejść na temat muzyczny, by pamięć pana Pawła jakby ożyła. I wtedy nietrudno o porozumienie.

Do rzędu tych osób, które wyspiewywały mu swoje pieśni należał też Walenty Krzascz, którego mile wspomina. Pamięta gdzie się urodził, gdzie uczył, przepiewuje melodie zastyszczana niegdyś u cieszyńskiego „śmierza”. Rozbudza się nowe wspomnienia, gdy drżącym głosem nuci „Ten górski mostek”.

Paweł Pustówka, choć kończył szkoły niemieckie, tak jak wielu innych działaczy polskich z tego okresu, nie zatracił nigdy swej polskości. Należał do „Kółka Pedagogicznego”, które powstało w 1889 roku w Ustroniu, przez całe życie służył polskiemu chórom, kapelmistrzom, kompozytorom, kółkom amatorskim i zespołom regionalnym. Wpajał też w młode pokolenie zamiłowanie do muzyki, naśladując działalność Andrzeja Hlawicki, który szczerze uchoił za ojca pieśń polskiej na Śląsku Cieszyńskim.

Dobre się stało, że o zasłużonym muzyku, nestorze ruchu muzycznego na Śląsku, nie zapomina na się. Dowodem tego jest praca dyplomowa Jądwigi Tymlich, absolwentki Wydziału Wychowania Muzycznego Studium Nauczycielskiego w Cieszynie. Warto jednak aby zasłużonemu muzykowi zainteresowało się także „Polskie Radio” i TV. To żywa skarbnica wiedzy o czasach, które znaczą zwycięski pochod pieśni polskiej, wyrosłej z żywej, cieszyńskiej gleby.

»NAD OLZĄ«

Doc. dr. Józef CHLEBOW-CZYK przygotował do druku 200-stronicowy popularny zarys przeszłości Śląska Cieszyńskiego. Praca ta, zaopatrzona licznymi ilustracjami, ukazuje się nakładem wydawnictwa „Śląsk” w roku przyszłym. Objęcie ona historię naszego Śląska, począwszy od połowy XIX wieku

do upadku Austrii. Autor uwzględnił w niej obce części Śląska Cieszyńskiego w okresach historycznych, kiedy stanowiły one jednolitą całość. Będzie to pierwsza próba ujęcia dziejów Ziemi Cieszyńskiej w jej całokształcie dziejowym.

(X)

W ARCHIWUM FAŃSTWOWYM W CIESZYNIE przechowywane są księgi gruntowe, założone w latach 1838—1842 przez urzędników dyrekcji Komory Cieszyńskiej dla niektórych gmin, będących, do chwili uwłaszczenia chłopów w 1848 roku, jej pełną i wyłączną własnością. Między innymi zachował się pierwszy tom księgi gruntowej z roku 1838 dla gminy Brennej. Na pierwszych stronach tej grubej, dużego formatu księgi, oprawnej w skórę, jest spis realności mieszkańców gminy i tak należących do szlachezów w okolicznych górach, a następnie jest opis samej gminy. W opisie podane są warunki administracyjne, geograficzne, społeczne, gospodarcze, religijne, szkolne i językowe. Szczególnie obszerny jest opis granic gminy i gmin z nią sąsiadujących.

Administracyjnie gmina Brenna podlegała w roku 1838 bezpośrednio arcyksiążęcyemu obwodowi kameralnemu w Skoczowie, a pośrednio zarządowi dóbr kameralnych w Cieszynie, czyli dyrekcji Komory Cieszyńskiej. Sądownictwo nad mieszkańcami sprawował urząd prawny. Lasy na terenie gminy podlegały urzędnikowi leśnemu w Ustroniu, podporządkowanemu dyrekcji Komory w Cieszynie. Bezpośredni nadzór w lasach wykonywał podleśniczy w Brennej i arcyksiążęcy leśniczy w Górkach Małych.

Według księgi gruntowej z roku 1838 prawie cała ludność Brennej była wyznania katolickiego, a jedynie kilka rodzin wyznawało wiarę ewangelicką i było przyłączonych do domu modlitwy w Ustroniu. Kościół katolicki w Brennej został zbudowany w roku 1785, najpierw drewniany, a następnie, w roku 1796 murowany, z funduszu religijnego. Przed wybudowaniem kościoła gmina Brenna była przyłączona do parafii w Grodźcu, dokąd jeszcze w roku 1838 odprowadzała zaległą dziesięcinę. Gmina Brenna łącznie z gminą Górki Małe obowiązyane były oddawać tytułem dziesięciny każdorazowemu proboszczowi grodzieckiemu 6 ćwierci żyta oraz owsa w ilości 4,5 półkorców według dawnej miary bielskiej i 4,5 według miary wrocławskiej. Gmina Górki Małe, jak stwierdza księga gruntowa z roku 1838, oddała już 14 wielkich miar żyta i 7 wielkich miar owsa. Obowiązana też była dawać w każdego numeru domu nieco masła lub zapłacić po 3 grosze zamiast masła.

Równocześnie z kościołem zbudowano w Brennej murowaną, jednopiętrową (z mieszkaniem dla nauczyciela) szkołę katolicką,

ci grubo. W jesieni i na wiosnę pokrywały góry gęste mgły, które rozciągały się i w dolinie, przynosząc z sobą wilgotne i zimne powietrze. Nie tylko klimat i pogoda, ale i ziemia nie sprzyjały rolnictwu. Grunt był bowiem kamienisty, ciężki, zawierający jedynie niewielką ilość dobrej ziemi. Był mokry i zimny tak, że nawet suche lata były dla pól rolnych za wilgotne.

Na tej nieurodzajnej kamienistej glebie, spośród zbóż udawało się tylko żyto i to w najniższej części doliny. Przeważnie uprawiano żyto jare, ponieważ ożime wyniszczał długo leżący na polach śnieg. W dolinie siano też czasem pszenicę. Również jęczmień uprawiano w dolnej części wsi. Najlepiej jednak udawało się owies, który też najczęściej był uprawiany. Siano też grykę, która udawała się stosunkowo dobrze, ponadto uprawiano len, który w korzystnych latach dawał niezłe plony. Sadzono ziemniaki, które w tamtejszej glebie obradzały dobrze i były smaczne. Niektórzy sadzili również kapustę, która jednak źle się udawała. Nie było też owoców, gdyż zwykle na wiosnę kwiaty drzew owocowych marzły, a to co zostało nie mogło dojrzeć z powodu szybko nadchodzących chłódów. Jeśli chodzi o system uprawy, to na wiosnę do ziemi z nawozem sadzono ziemniaki lub wysiewano żyto jare, grykę lub inne zboże, z wyjątkiem owsa. Jeśli oprócz owsa chcieli się mieć jeszcze inny rodzaj zboża lub ziemniaki, to było trzeba ziemię znowu nawozić. Pole pod kapustę trzeba było dwukrotnie nawozić, a to zaraz wczesną wiosną, a drugi raz bezpośrednio przed jej sadzeniem. Często pole leżało odłogiem przez dwa lub trzy lata, a następnie siało się na nim owies. Głównym pożywieniem mieszkańców były ziemniaki i kapusta. Chleb spotykało się rzadko. Zastępowały go tak zwane placki, które sporządzano z samych ziemniaków lub z domieszką maki owsianej. Tylko na uroczyste święta piekło się u zamożnych mieszkańców chleb lub ciasto.

Mieszkańcy wsi byli zwykle posiadaczami łąk szlachezowych, na których pasli swoje owce i krowy. Te dostarczały im dla potrzeb domowych mleko, masło, sery, bryndzę. Z owiec otrzymywali wełnę na sukno goniowe, z którego sporządzali sobie odzież. Podobnie było w pozostałych wsiach podbeskidzkich.

Przedstawiłem na podstawie archiwaliów stosunki i warunki życia w Brennej w latach dawnych do roku 1838, a więc 130 lat wstecz. Porównanie jak dalece zmieniły się one od tego czasu do dziś, pozostawiam ocenie Czytelników.

Ogólnozakładowe zawody

USTROŃ (pl). W dniu 24 bm., ZMS i OKK przy Kuźni zorganizowały Ogólnozakładowe Zawody, w której wzięło udział 320 zawodników. Startowali oni w różnych dyscyplinach, m. in. w zawodach piłki nożnej, siatkówki i czwórboju lekkoatletycznego.

W zawodach piłkarskich, w których uczestniczyło 8 drużyn, I miejsce zajęła jedynastka ZMS Kuźni Ustroń, w siatkówce najlepszą okazała się drużyna z Wydz. Matrycowi Kuźni.

W czwórboju lekkoatletycznym startowało 76 zawodników.

W biegu na 100 m pierwsze miejsce zajął St. Odehnal — 12,6 sek., na 800 m — Wł. Chrapek — 2:11,3 min., w rzucie granatem — Cs Niemiec — 71 m, w skoku w dal T. Włodarczyk — 5,96 m.

Odbyły się również zawody w czwórboju mężczyzn do lat 35, w których najlepszy wynik 124 pkt uzyskał J. Chyba.

Zwycięskie drużyny otrzymały piękne puchary, ufundowane przez Radę Zakładową Kuźni Ustroń, pozostali zawodnicy — dyplomy i nagrody rzeczowe.

„MECHANIK” I „GÓRNIK” NA III MIEJSCU



Piłkarze „Mechanika” Cieszyń oraz „Górnika” Dziegłotów, z powodzeniem walczyli w turnieju „dzikich drużyn”, zorganizowanym przez ZP ZMS, redakcję GŁOSU oraz PKKFT. Oba zespoły dobrze sobie poradziły, w którym „Mechanik”, po dramatycznym meczu uległ „Zorzy” Dębówce 1:2, zaś „Górnika” — 2:3. Nasze zdjęcie przedstawia drużynę „Mechanika” Cieszyń. Fot.: Paweł Czupryna

Kuźnia nadal liderem

CIESZYŃ (cz). W UB. SOBOTĘ I NIEDZIELĘ PIŁKARZE KLAS A, ROZEGRALI DRUGĄ KOLEJKE SPOTKANIA MISTRZOWSKICH. PODOBNE JAK PRZED DWOMA TYGODNIAMI, ŚWIETNIE SPISALI SIĘ KUŹNIA USTROŃ I KS CIESZYŃ, ZDOBYWAJĄC DWA DALSZE PUNKTY. OBA TE ZESPOŁY ZAJMUJĄ PIERWSZĄ I DRUGĄ LOKATĘ W TABELI WYGRAŁY SWE MECZE RÓWNIEŻ WISŁA STRUMIEN I CUKROWNIK CHYBIE. NAJŚLABIEJ SPISUJE SIĘ BESKID SKOCHÓW, KTÓRY W DWÓCH MECZACH NIE ZDOBYŁ ANI JEDNEGO PUNKTU.

ROZPOCZĘŁA MISTRZOWSKIE BOJE RÓWNIEŻ KLASA B. PIERWSZYM LIDEREM ZOSTAŁA REZERWA BKS BIELSKO. Z NASZYCH ZESPOŁÓW SPOTKANIA WYGRAŁY: BŁYSKAWICA DROGOMYŚL I REZERWA KS CIESZYŃ.

PRZED TYGODNIEM NA BOISKO WESZŁY RÓWNIEŻ DRUŻYNY KLAS C, GRUPY CIESZYŃSKIEJ. PIŁKARZE Z GRUPY BIELSKIEJ, GDZIE WALCZA CZTERY NASZE ZESPOŁY, ROZPOCZĘŁA MISTRZOWSKIE MECZE W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ.

A-klasa

KUŹNIA USTROŃ —
BESKID SKOCHÓW 4:3 (3:2)

Spotkania tych zespołów ściągały każdorazowo niezliczone rzesze sympatyków obu drużyn. Tak też było przed tygodniem, chociaż pokos w tym dniu była fatalna. Gospodarze już w pierwszych minutach usiłowali uzyskać przewagę bramkową. Jedną z pięknych akcji całego napadu przyniosła Kuźnia prowadzenie strażnika Głuszy. Goście szybko wyrównali na 1:1. Egzekwowany przez Foltynę rzut wolny, znalazł się w siatce gospodarzy. Ku ogromnej radości kibiców Skoczowa, Beskid w krótkim czasie zdobył drugą bramkę (Krzywoni).

Utrata gola nie zalamala Kuźni. Akcje gospodarzy stawały się coraz groźniejsze i dwie z nich przyniosły kolejne bramki, strzelone przez Mile i Jaszowskiego. Tak pozostało do przerwy. Po zmianie, gra nieco „siadła” oba zespoły grały już wolniej, mało było akcji podbramkowych. W tym czasie Kuźnia strzeliła czwartą bramkę. Jej autorem był Leśniak. Wydawało się, że wynik nie ulegnie zmianie do końca meczu, ale na kilka sekund przed ostatnim gwizdem Niemiec podwyższył trzecią bramkę, zmniejszając rozmiar porażki na 3:4. W sumie „potkanie” mogło się podobać miłośnikom wiskarswa. Tym zwycięstwem Kuźnia uocniła swoją pozycję na czele tabeli. O ile piłkarze Ustrońa dalej tak będą grać to może zobaczymy ich w przyszłym roku w Lidze Okręgowej.

KS CIESZYŃ —
ISKRA PSZCZYNA 1:0 (1:0)

Był to mecz niewykorzystanych sytuacji przez piłkarzy Cieszyń. Aż trudno było znaleźć raz nawiązywania do bramki. Jednak zawsze stał im na przeszkodzie świetnie umocniony w tym dniu bramkarz gości, a nawet, poprzeczka lub słupki. Prowadzenie uzyskał KS Cieszyń ze strzału Podgórzanki już w pierwszej połowie i tak pozostało do

końca spotkania. Zwycięstwem nad Iskrą, cieszyński zespół wywodził się na drugą pozycję, mając razem z Kuźnią po 4 punkty.

WISŁA STRUMIEN —
ELEKTROSTAŁ 6:1 (3:1)

Szybko otrząsnęli się po ostatniej porażce Kozach, piłkarze Wisły. Najlepszym dowodem tego jest wysoka wygrana z Elektrostalą Czechowice — 6:1 (3:1). Mecz był prowadzony w szybkim tempie, które przez cały czas spotkania dyktowali gospodarze. Świetna forma strzelce, a nadmował Bukowski, strzelając 3 bramki. Pozostałe punkty dla Wisły zdobyli: Listowski, Duda i Boruta.

CUKROWNIK CHYBIE —
LZS BOJSZÓW 3:1 (1:1)

Piłkarze Cukrownika wzięli rewanż za ostatnią porażkę w Pszczynie. Drugie spotkanie mistrzowskie na własnym boisku wygrali pewnie 3:1. Gospodarze grali bardzo dobrze, przeprowadzili szereg udanych akcji, z których trzy zakończyły się zdobyciem bramek. Ich strzelcami byli: Dędel, Dędel i Hudek.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Górnik Czechowice wygrał z LZS Komorowice 4:1, a Beskid Bielsko z LZS Kosy 3:0. LZS Łąka pauzowała.

TABELKA

1) KUŹNIA USTROŃ	2	4	8:5
2) KS CIESZYŃ	2	4	3:1
3) WISŁA STRUMIEN	2	2	7:3
4) GÓRNIK CZESZOWICE	1	2	4:1
5) LZS ŁĄKA	1	2	2:0
6) BESKID BIELSKO	2	2	4:2
7) ISKRA PSZCZYNA	2	2	3:1
8) CUKROWNIK CHYBIE	2	2	3:3
9) LZS KOMOROWICE	2	2	3:5
10) LZS KOSY	2	2	3:4
11) BESKID SKOCHÓW	2	0	4:6
12) LZS BOJSZÓW	2	0	4:3
13) ELEKTROSTAŁ CZESZOWICE	2	0	3:10

30 sierpnia grają: Elektrostal Czechowice — Beskid Bielsko, Beskid Skochów — Wisła Strumię, Iskra Pszczyna — Kuźnia Ustroń, Cukrownik Chybie — KS Cieszyń, LZS Komorowice — LZS Łąka, LZS Kosy — Górnik Czechowice, LZS Bojszów — LZS Łąka.

Olga Pogwizdów przegrała z rezerwą BKS Bielsko 2:3. Już po pierwszym meczu można wnioskować, że zespół bielski będzie najpoważniejszym kandydatem do mistrzowskiego tytułu. W drużynie tej gra sporo byłych piłkarzy z pierwszego garnituru.

TABELKA

1) BKS II BIELSKO	1	2	7:3
2) KS II CIESZYŃ	1	2	2:0
3) LZS DROGOMYŚL	1	2	3:2
4) LEŚNIK JAWORZE	1	2	3:2
5) POGÓŃ WAPLENICA	1	1	1:1
6) OLIMPIA GOŁEŚZÓW	1	1	1:1
7) LZS KACZYCE	1	0	2:3
8) LZS KACZYCE M.	1	0	1:3
9) BESKID BRENNA	1	0	0:2
10) LZS POGWIZDÓW	1	0	2:7

31 sierpnia grają: LZS Kaczyce — Beskid Brenna, LZS Drogomyśl — Leśnik Jaworze, Olimpia Goleszów — Wicher Kaczyce, Olga Pogwizdów — Pogód Waplenica, KS II Cieszyń — BKS II Bielsko.

dza, którzy wygrali z rewalacyjnie spisującym się w ubiegłych rozgrywkach LZS Zabłocie 4:3 (3:3). Bramki dla zwycięzców strzelili: Hadas, Sterkowicz I, Trąbala i Sterkowicz II.

Bardzo wysokie zwycięstwo odnieśli piłkarze z Markłowic, którzy wygrali w Ochabach 7:1 i LZS Baków, który rozgromił LZS Iskrzyno 7:0. W pozostałych meczach KS III Cieszyń wygrał z LZS Kaczyce Wielkie 4:1, LZS Kolejarz Zebrzydowice pokonał LZS Pruchna 5:1, a LZS Hałach wygrał z LZS Dziegłotów 6:4.

TABELKA

1) LZS BAKÓW	1	2	7:0
2) LZS MARKŁOWICE	1	2	7:1
3) LZS ZEBRZYDOWICE	1	2	7:1
4) KS III CIESZYŃ	1	2	4:1
5) LZS HAŁACH	1	2	6:4
6) LZS SIMORADZ	1	2	4:3
7) LZS ZABŁOCIE	1	0	3:4
8) LZS DZIEGŁÓW	1	0	4:6
9) LZS KACZYCE W.	1	0	1:4
10) LZS PRUCHNA	1	0	1:5
11) LZS OCHABY	1	0	1:7
12) LZS ISKRZYŃCZYN	1	0	0:7

W następnej kolejce spotkają się: LZS Markłowice — LZS Simoradz, LZS Iskrzyno — LZS Ochaby, LZS Kaczyce W. — LZS Baków, KS III Cieszyń — LZS Pruchna, LZS Zebrzydowice — LZS Dziegłotów, LZS Hałach — LZS Zabłocie.

SZACHY

CIESZYŃ (x). Dnia 3 września (środa) o godzinie 18, w sali nr 19 Domu Kultury w Cieszyń, odbędzie się zebranie szachistów miasta i powiatu cieszyńskiego, inaugurujące nowy sezon szachowy 1969-70.

Organizatorzy zebrania serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych.

W związku z planowanym utworzeniem nowych drużyn szachowych wzywa się kierowników LZS oraz sekcji szachowych przy zakładach pracy o zgłaszanie tych drużyn w mistrzostwach.

Od dnia 6 września rozpoczyna swą działalność Szkoła Szachowa przy Domu Kultury w Cieszyń. Prowadzić ona będzie w każdą sobotę o godzinie 16-18 bezpłatną naukę gry w szachy dla początkujących oraz zaawansowanych.

LISTY DO REDAKCJI

ZŁA I NIEOŚWIETLONA ULICA

Mieszkańcy ulicy Nowotki w Cieszyń skarżą się na fatalny stan nawierzchni tej ulicy, szczególnie w porze deszczowej. Stwierdzają, iż dla ruchu kołowego jest ona prawie niedostępna, ani taksówkarze, ani dowożący wiegel nie chcą ryzykować tam jazdy. Na domiar srogo, szwankuje również niedawno zaistalowane oświetlenie ulicy. Na najbardziej zniszczonym odcinku ulicy, między numerami domów 15 — 23, oświetlenie w ogóle nie działa. Zainteresowani wyrażają nadzieję, iż ozyzniki miarodajne spowodują jak najszybszą naprawę.

(7 podpisów)

NIE TYLKO WYPOCZYNEK

W Szkole Podstawowej nr 1 w Jaworzynie przebywały na kolonjach dzieci z Częstochowy i Grodziska Mazowieckiego. Uczestnicy II turnusu oprócz należącego im wypoczynku, postanowili wykazać się pracą społeczną. Dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej kolonijści z wielkim entuzjazmem przystąpili do realizacji czynów. Uprządkowano teren budynku szkolnego i wypłukano klomby przed szkołą, postawiono nowe tablice do koszykówki.

Szczególnie wzruszeń byli mieszkańcy Jaworzyny, gdy grupki dzieci udaly się do osamotnionych, starszych osób by pomóc im w ciężkiej pracy.

Organizowano też, ogniska, które cieszyli się dużym powodzeniem miejscowej ludności. Na wieczorną pogawiedź 25-lecia PRL przybyli przedstawiciele CFN, terenowych władz partyjnych oraz licznie miejscowa ludność. Łącznie przeprowadzono 180 godzin, co świadczy o walecznej postawie i społecznym zaangażowaniu młodzieży.

KOLONIŚCI

WIDOKÓWKA Z BIESZCZAD

Pozdrowienia z udanej wyprawki w Bieszczady zasyłała rozbawiona i rozpieszczana grupa ZMS Kuźni Ustroń.

SLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Nie nadaje się na sklep

W związku z notatką prasową zamieszczoną w nr 24 Waszego pisma w sprawie wykorzystania murowanego lokalu handlowego, zlokalizowanego w narożniku ulic Bielekiej i Szybinińskiej, tut. Wydział Przemysłu i Handlu wyraża...

Przedmiotowy lokal nie posiada najmniejszego zaplecza urządzeń sanitarnych i wody, oraz jest niemożliwy do opalania tradycyjnym sposobem tzn. węglem. Wydział stwierdza iż niecelowe byłoby uruchomienie w tym lokalu kiosku spożywczego z uwagi na sąsiedztwo sklepu spożywczego w budynku mieszkalnym Spółdzielni „Cieszyńska”. Podobnie przedstawia się sytuacja z uruchomieniem kiosku „Ruch”, a to z uwagi na działalność kiosków „Ruch” przy Stacji Benzynowej przy ul. Dzierżyńskiego, na skrzyżowaniu ulic Wyspiańskiego i Kolejowej, jak również klubu „Ruch” uruchomionego w budynku Przychodni Lekarskiej przy ul. Bielekiej i Szybinińskiej.

Stan techniczny wspomnianej nieruchomości kwalifikuje ją więc naszym zdaniem tylko do wyburzenia.

Wydz. Przem. i Handlu Przew. MRN w Cieszyń

Przezw wandalom

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN w Cieszyń w odpowiedzi na notatkę pt. „Zamkowa Góra... grzechu”, pisze iż Góra Zamkowa oddzielona sąsiedztwem od zabudowań mieszkalnych specjalnym ogrodzeniem. O godzinie 21 brama będzie zamknięta. Wykonanie ogrodzenia planuje się jeszcze w bieżącym roku.

REDAKCJA ODPOWIEDZI

Eugeniusz Kroczyński — Zebrzydowice: Szczegółowych informacji na interesujące Pana pytania, można uzyskać w Muzeum w Cieszyń, gdzie również otrzyma Pan wskazówki dotyczące publikacji w jakich należy szukać bardziej wyczerpujących wiadomości o zabytkach budowlanych Cieszyń. Zaczynamy pozdrawienia.

Kto z kim w B klasie?

CIESZYŃ (cz). Podajemy terminarzy rozgrywek klasy B grupy cieszyńskiej, w której występują następujące zespoły: KS II Cieszyń, Pogód Waplenica, LZS Drogomyśl, LZS Kaczyce, Male, Olimpia Goleszów, Olga Pogwizdów, Beskid Brenna, BKS II Bielsko, Wicher Kaczyce i Leśnik Jaworze — Jaworzyna.

31 SIERPNIA: Kończyce Male — Brenna, Drogomyśl — Jaworzyna, Goleszów — Kaczyce, Pogwizdów — Waplenica, Cieszyń — Bielsko.

7 WRZEŚNIA: Brenna — Jaworzyna, Bielsko — Kończyce Male, Waplenica — Cieszyń, Kaczyce — Pogwizdów, Drogomyśl — Goleszów.

14 WRZEŚNIA: Brenna — Bielsko, Kończyce M. — Waplenica, Pogwizdów — Drogomyśl, Cieszyń — Kaczyce, Jaworzyna — Goleszów.

21 WRZEŚNIA: Bielsko — Jaworzyna, Waplenica — Brenna, Kaczyce — Kończyce M., Drogomyśl — Cieszyń, Goleszów — Pogwizdów.

28 WRZEŚNIA: Brenna — Kaczyce, Kończyce M. — Drogomyśl, Bielsko — Waplenica, Cieszyń — Goleszów, Jaworzyna — Pogwizdów.

5 PAŹDZIERNIKA: Waplenica — Jaworzyna, Kaczyce — Bielsko, Drogomyśl — Brenna, Goleszów — Kończyce Male, Pogwizdów — Cieszyń.

12 PAŹDZIERNIKA: Brenna — Goleszów, Kończyce Male — Pogwizdów, Bielsko — Drogomyśl, Waplenica — Kaczyce, Jaworzyna — Cieszyń.

19 PAŹDZIERNIKA: Kaczyce — Jaworzyna, Drogomyśl — Waplenica, Goleszów — Bielsko, Pogwizdów — Brenna, Cieszyń — Kończyce M.

Udana spartakiada w Simoradzu

SIMORADZ (cz). W ub. niedzielę zakończyła się tu spartakiada LZS, organizowana z okazji 25-lecia PRL. Przed dwoma tygodniami zainaugurował ją turniej piłkarski, zaś zakończyły zawody motorowe i wyścigi kolarskie.

A oto wyniki motocyklowe: KAT. DO 125 CCM zwyciężył Stanisław Kropka (LZS Simoradz) — 7:41,0 przed Leonem Polakiem i Józefem Słektierką. Zaś w kat. ponad 350 ccm klasa dla siebie byli bracia Machajewo z Kończy-Rudnika. Zwyciężył Józef Machaj — 7:23,3 przed Franciszkiem — 7:23,4 i Karolem — 8:13,0.

W jeździe sprawnościowej, w kat. 125 ccm triumfował Leon Polak — 45,7 przed Stanisławem Kropką — 47,0 i Mieczysławem Cielmierzem — 53,1. Również w jeździe sprawnościowej w kat. powyżej 350 ccm — bracia Machajewie byli niezawodni. Zwyciężył Karol Machaj — 40,1 przed Franciszkiem — 41,5 i Józefem — 45,2.

Po zawodach motorowych rozpoczęły się wyścigi kolarskie (kryterium na 15 km). Wśród juniorów najlepszy był Mieczysław Kobielski, który wyprzedził Wiesława Łukasza.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPIĆ domek jednorodzinny w Cieszyń. Oferty pisemnie składać do Redakcji pod „Jednorodzinny”. g-11461

PARCELE budowlane — sprzedam. Na okres budowy mieszkanie zapewnione. Aniela Głabek Cieszyń, Nowotki 62. g-11452

FOTO M. Chobot Cieszyń, Armii Czerwonej 41 tel. 15-38 zatrudni re-tuszera(ckę) do pracy zlecenaj. g-11454

SKRADZIONO rower „huragan” nr 77475. Ostrzegam przed kupnem. Tyrlik — Cieszyń. g-11455

KARWOT Stanisław zgubił asygnetkę węglową na deputat górniczy nr 105001 wydaną przez Kopalnię „Jastrzębie”. g-11456

MADZIA Małgorzata zgubiła zaświadczenie do biuletu mieszkaniowego nr 13088 wydane przez PKS Cieszyń oraz legitymację służbową wydaną przez RUT Cieszyń. g-11530

RYŚ Elżbieta zgubiła leg. szkolną nr 62 wydaną przez ZSZ dla Pracujących FME CELMA w Cieszyń.

SPORTOWE REMANENTY

ZAWODY NA RÓWNICY

USTROŃ (pl). Z udziałem ponad 50 zawodników odbyły się na stoku Równicy tradycyjne zawody lekkoatletyczne i wyścigi kolarskie.

A oto wyniki: Wyścigi kolarskie juniorów: 1) Tadeusz Gembala — 20,5, 2) Jerzy Sikora — 20,8, 3) Jerzy Szurman — 20,9, — wszyscy LZS Cieszyń. Wśród seniorów najlepszy był Wiesław Łukasza — 20,6, który wyprzedził Mieczysława Kobielskiego — 20,7 i Jana Marka — 21,3.

W biegu przełajowym seniorów na 5 km najlepszym okazał się Eugeniusz Duda (LZS Brenna) — 15,30, przed Romanem Szczęśką (LZS Górki) — 17,45 i Janem Urbańskim (LZS Pogórze) — 18,15.

Bieg na 1500 m wygrał Jan Kostka przed Stanisławem Kostką i Stanisławem Targosem — wszyscy z LZS Pogórze.

Wśród juniorów najlepszą była Maria Cywka — 8:21,3 przed Zofią Cywką — 8:21,8 — obie z Pogorza. W biegu seniorów triumfowała Maria Urbaczka z Jaworzyny — 8:23,5.

Zwycięstwo drużynowe przypadło zawodnikom z LZS Pogórze, którzy otrzymali od Boko-Kawatory pamiątkowy puchar. Zaś zwycięzcom indywidualnym wręczono małe pucharki kryształowe.

JUBILEUSZ ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA

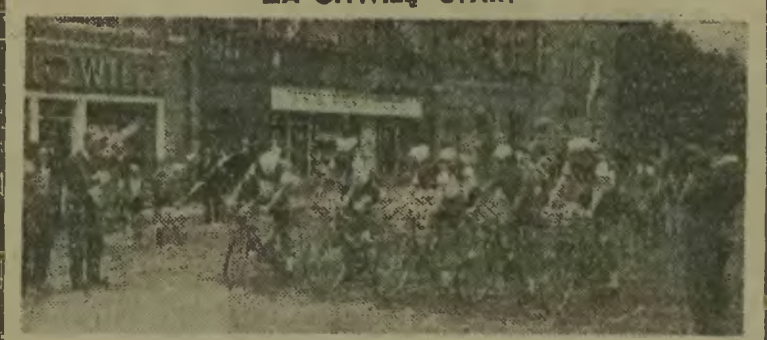
CIESZYŃ (x). W tym roku obchodził 50-lecie pracy sportowej i 10-lecie urodzin, znany na naszym terenie działacz sportowy i turystyczny, organizator imprez, inicjator szeregu akcji społecznie użytecznych, były wicelider obozów koncentracyjnych — Adolf Kantor-Bolko. Zbyt dobrze znany, aby przypominać jego zasługi dla rozwoju sportu na naszym terenie, wszedł do historii polskiego boksu jako były zawodowy mistrz Polski w wadze ciężkiej, trener słynnego atlety, Zbyszko Cyganiewicz, a także działacz „Sokoła” i „Sily”, dwu organizacji patriotycznych, działających na Śląsku za Olsza.

Jubileusz Adolfa Kantora uczczono podczas walnych zebrań jednoczesnych TS „Płast” i KS „Stal”, w których Kantor okresowo działał, zdobywając sobie sympatię młodzieży, jako instruktor.

Zyczymy mu w imieniu Czytelników, a także zespołu redakcyjnego, jeszcze wielu lat pracy na ulubionej niwie sportowej.

Fot.: Paweł Czupryna

ZA CHWILĘ START



Pamiątkowe zdjęcie ze startu do ulicznego wyścigu kolarskiego, jaki odbył się niedawno w Skoczowie. Świeżo na tej imprezie spisali się: Mieczysław Kobielski, Tadeusz Gembala oraz Eugeniusz Kroczyński. Fot.: Paweł Czupryna

DYREKCJA MHD w Cieszyń

zatrudni natychmiast repasaczkę do podnoszenia oczek.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr. 127kr

MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH — ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH — PALACZA C.O. oraz

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do konserwacji samochodów na pełnych etatach względnie w niepełnym wymiarze godzin

zatrudni

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH

Zgłoszenia przyjmuje „AUTO-SERVICE”, Cieszyń, ul. Filasiewicza. 124kr

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OŚRODEK SZKOLENIOWY W CIESZYŃ

ul. Kraszewskiego 13

OGŁASZA ZAPISY NA KURSY

maszynopisma i biurowości, radiotelewizyjny stopnia I i II, palaczy c.o., spawania elektrycznego i gazowego, mechaników samochodowych, amatorskich kierowców samochodowych i motocyklowych, kierowców ciągników drogowych, kwalifikacyjne na tytuł robotnika kwalifikowanego i mistrza we wszystkich zawodach.

Zajęcia na kursach rozpoczną się od 15 września 1969 r. o godz. 15.30.

Zapisy i informacji udziela sekretariat Ośrodka-ZDZ przy Zespole Państwowych Techników Rolniczych w Cieszyń, ul. Kraszewskiego 13, i p. od godz. 8 do 15, tel. 11-84.

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Wydawca: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-94” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice ul. Liebknechta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-22, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmujemy listonosze, urzęd pocztowe oraz oddział „PUP” do 10 kwater, w całości na następny. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wzywań placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.779 egz. O-9

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD
30 SIERPNI DO
5 WRZEŚNIA BR.

KINA

Cieszyn PIAST: 30 VIII do 1. IX Oskar, 2-4 Król Edyp, 5 Przygoda z piosenką.
Skoczów PODHAŁE: 30-31 Major Dundee, 1-3 Dziesięciu małych Indian, 4-5 Kronika nurkującego bombowca.

Strumień WISŁA: 30 VIII do 1. IX - Synowie Katie Elder, 2-3 Byłam głupią dziewczyną, 4-5 Do widzenia, Charlie.

Ustroń UCIECHA: 30 VIII do 1 IX Kalejdoskop, 2-4 Porwana za młodo, 5 Zabawa w maszkę.

Wielka MARZENIE: 30-31 Porwana za młodo, 1-3 Zabawa w maszkę, 4 Irena do domu, 5 Ewa chce spać.
Brenna BESKID: 30-31 Dziśka Elżbieta, 3-5 7 razy kołata.

Góleszów SZAROTKA: 30-31 Cena strachu, 2-3 Molo, 3 Kierunek Berlin.

Pogwizdów ONDRASZEK: 30-31 Morderca na zawołanie, 2 Wojenka, wojenka.

Istebna OLZA: 30-31 Ostatni wataśka, 3-4 Wielki wyścig.
Zebrydowice SYRENA: 4-5 Gangster i urzędnik.

MUZEJA

CIESZYN - ul. Regera 6, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18, (tel. 258).

GUSTAWA MORCINKA - Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15, (tel. 258).

BESKIDZKIE - Wielka z wyjątkiem poniedziałków, 8-15 W niedzielę i święta 10-12.

APTEK

CIESZYN: od 31-5 września br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 173 pl. Ks. Łondzina 1 (tel. 12-67).

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 189). Wisła - Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ulica Pałacowa 17 (tel. 37), - pełnia dyżury nocne i świąteczne. Zebrydowice - bez dyżuru, nocnego, Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

KWATERY i noclegi

USTRŃ
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid”, Rynek 1. Pawilon Informacji oraz punkt „IT”, tel. 223. Czynny 8-20, w niedzielę i święta 10-14. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo, organizuje wycieczki.

WISŁA
Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Grod”, Dom Zdrojowy (siedziba MRN) tel. 27-33, czynny codziennie 8-18, w niedzielę i święta 8-16. Udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie, przewodnictwo. Ekspozytura Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, Dom Zdrojowy, czynny codziennie z niedzielami i świętami własnymi 8-20.

JAWORZYNKA
Punkt „IT” - Klub „Ruch”, czynny 8-22, udziela pełnej informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

KONIAKÓW
Punkt informacji turystycznej PTTK - Koniaaków 200, tel. 4. Czynny cały dzień, udziela informacji, załatwia noclegi, wyżywienie.

Punkt „IT” - szkoła nr 1 - współpracuje z MOSTIw „Grod”. Udziela informacji turystycznej, załatwia noclegi, wyżywienie.

OBIEKTY TURYSTYCZNE

USTRŃ
STACJA TURYSTYCZNA na Małej Czantorii (około 65 miejsc), tel. 628. Na szlaku prowadzącym od górnej stacji wyciągu poprzez szczyt Czantorii i Małą Czantorię do Ustronia.

PARKINGI STRZEŻONE:
Ustroń-Polana, koło dolnej stacji wyciągu na Czantorii, czynny codziennie, również w niedzielę i święta w godz. 8-18.

Ustroń Jaszowiec, czynny w niedzielę i święta 8-18, Ustroń obok „Wzroś” przy ul. Świerczowskiego, czynny w niedzielę i święta 8-18.

WYCIĄG KRZESIELKOWY na Czantorii: Ustroń-Polana, tel. 250 i 250. Czynny 8.30-17.30, uruchamiany co godzinę lub na życzenie grupy co najmniej 30-osobowej.

GOPE - dyżury ratowników na dolnej i górnej stacji wyciągu na Czantorii, tel. 250.

NA SALMOPOLU potrzebne jest schronisko...

Od kilku już lat postulowana jest przez coraz liczniejsze rzesze turystów, a głównie w związku z otwarciem nowej arterii komunikacyjnej na trasie Wisła - Szczyrk, potrzeba budowy schroniska na Salmopolu. W chwili obecnej brak tu jest punktu oparcia, zarówno dla turystów pieszych, jak i zmotoryzowanych. A przecież Salmopol (Biały Krzyż) stanowi węzłowy punkt turystyczny, skąd rozchodzą się wędrownie szlaki w różnych kierunkach.

Na skutek takiej sytuacji szczyt ten jest często omijany przez turystów - szczególnie indywidualnych - gdyż nie znajdują tu oni możliwości noclegowych.

...I REMONT na Baraniej Górze

Turyści, wędrujący w okolice Baraniej Góry zaniepokojeni są stanem schroniska, znajdującego się pod szczytem tejże góry. Z roku na rok niszczeje bowiem drewniany budynek, a remont jakoś - mimo zapowiedzi - nie jest przeprowadzany.

W obecnym stanie schronisko na Baraniej Górze nie tylko, że jest niewygodne, ale można śmiało rzec, że nie nadaje się do eksploatacji. Jest rzeczą konieczną, aby remont ten przeprowadzono, został jak najwcześniej.



TAJEMNICE rodziny Juraszków

Krzysztof Koliński wydał ostatnio nakładem „Iskier”, interesujący tomik opowiadań o typie penetrującym sprawy, które zwykle pozostawiamy na marginesie naszych publicznych zainteresowań. Zadała sobie sporo trudu, by każda rzecz zbadać, podpatrzeć, by wyłożyć opinię wszystkich, którzy w tej czy innej sprawie mają coś do powiedzenia.

Ponieważ nie mogłem dorzucić swoich „trzech groszy” przed wydrukowaniem tomiku, zgłaszam teraz swoje uwagi. Chodzi mi o opowiadanie o typie historycznym pt. „Sagi Kucharków, Swannów, Juraszków”. Pisze w nim autorka o Polakach, którzy w emigracji kiedys na Bukowie (Rumunia) i tam zaczęli gospodarzyć, tworząc polskie organizacje, zakładając szkoły, powołując do życia zespoły kulturalne, sportowe i oświatowe.

Autorka pisze o fragmentach tych ciekawych dzieł, których bohaterami są także - o czym nie wspomina - nasi górale beskidzcy. Trudno było jej o to pisać, choćby z braku źródeł.

Ale dla nas to przypomnienie jest ważne. Rozmawiałem kiedys w Pojana Mikul i innych wsiach bukowinnych z naszymi rodakami, których los rzucił w te strony. Wspominali góry, zachowali gwarę, obyczaj, twórczość, w obecnej masie, zespoleni zintegrowani. Dziś trudno już odszukać Juraszków w bukowinnych stronach.

A może ktoś z naszych Czytelników mógłby coś dorzucić do tych wspomnień o dziejach naszych rodaków, wędrujących przed stulecia za chlebem? Szukano go wszędzie, nawet na Bukowinie. (W. O.)

KATOWICE

SOBOTA - 30 SIERPNI

10.00 „Droga Anality” - film radz., 18.05 Aktualności, 18.30 „Tramp” - magazyn, 17.00 Spotkania z przyrodą, 17.30 Gawędy wilków morskich, 18.00 Podwileczek przy mikrofonie, 19.30 Monitor, 20.05 „Naujoneska wkracza do akcji” - rep., 20.40 „Urzeczona” - film USA, 22.25 Wiad. sportowe, 22.50 „Bigos starowarszawski” - widowisko.

NIEDZIELA - 31 SIERPNI

9.30 Oskankino: pałac-muzeum, 10.00 „Bez instrukcji” - film „Stawka większa niż życie” - film radz., 18.00 „Narodzinie tańca” - film radz., 18.00 „Fosil” - film, 17.25 Estrada literacka, 18.00 Skansen nad Nierwłą, 18.35 „Ojciec i syn” - film, 19.00 „Ambicja w herbie” - rep., 20.00 Sprawozd. filmowe z antywojennej manifestacji ludności województwa katowickiego i opolskiego, połączonej z obchodami 50 rocznicy I Powstania Śląskiego, 20.40 Wrzesień w filmie polskim, 21.40 „Fameliak” pni Hanki - film pol., 22.20 Magazyn sportowy.

Z NASZEGO ARCHIWUM

Cieszyński Winograd. Na pierwszym planie - na skarpie - tor ówczesnej kolei wiedeńsko-krakowskiej.

Biegający dziś obok toru ulicy Mostowej, w tym czasie jeszcze nie było (początek naszego stulecia). Nie było także nowego cmentarza żydowskiego, jaki założono po prawej stronie ulicy Hołoskiej. Widoczne kamieniczki, to południowe obramowanie ulicy Fryszackiej. Otrzymałmy kolejną parę starych widoków naszego miasta, które nadesłali: inż. Bruno Buzek, Jerzy Branny oraz Władysław Kuboszczyk z Cieszyń. Serdecznie dziękujemy! • Reprodukcję wykonał Tadeusz Kopoczek.

PROGRAM TYGODNIA CIEKAWSZE POZYCJE

PONIEDZIAŁEK 1 WRZEŚNIA
16.35 Aktualności, 17.00 „Opowieści ze świata zwierząt” - film, 17.25 „Mnie tu wiatr zapędził” - film polski, 17.50 Transmisja z wiece społeczeństwa Warszawy w 30 rocznicę napaści hitlerowców na Polskę, 20.35 Estrada Literacka: Zdzisław Kuźmicki, 19.50 Pacek „Reduta 38”, 21.35 Spacerkim po kinach.

WTOREK 2 WRZEŚNIA
10.00 „Do ostatniego technika” - film wietnamski, 16.20 Aktualności, 16.45 Na opolskiej ziemi, 17.05 Ekran Młodzieży, 19.05 Przemówienie Ambasadora Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, 19.50 Kronika Centralnej Spartakiady Młodzieży, 20.00 „Do ostatniego technika” - film, 21.25 Panorama literacka, 22.05 „Protestujemy” - film węg.

ŚRODA 3 WRZEŚNIA
10.00 „Córka i ojciec” - film („SCIGANY”), 18.00 Aktualności, 18.25 Uroczyste

Kończą się beztrudne czasy UWAGI kierowników kolonii

Z chwilą, gdy numer ten dotrze do rąk Czytelników, opustoszały już biwaki obozowe, ośrodki kolonijne i inne punkty wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Jak wynika z licznych rozmów, jakie przeprowadziliśmy z kierownikami poszczególnych kolonii, mimo początkowej niepogody, a więc i nie najlepszych nastrojów, kolonie w tym roku można uważać za w pełni udane. Nie też dziwnego, że uczestnicy ich wyrażają się o pobycie na Ziemi Cieszyńskiej w superlatywach.

Nie narzekają na zaopatrzenie, warunki lokalowe na większości kolonii były dobre, a jedyną prośbą, jaką kierownicy kolonii mają do Wydziału Handlu Przemysłu PRN, to aby w przyszłości można było łatwiej, niż w tym roku nabywać materiały dekoracyjne oraz takie artykuły, jak: łyżki, widelce, noże, talerze. Mimo, iż kolonie są w ten sprzęt zaopatrzone, zawsze, w ciągu trwania turnusu, zaistnieje potrzeba dokupienia czegoś do kuchni. A tymczasem sklepy, w myśl zarządzenia - nie chcą wystawiać rachunków, zaś te, którym takie rachunki wolno wystawiać, zazwyczaj nie mają tych towarów, których potrzeba na kolonii.

Zarządzenie jest prawdopodobnie centralne i ma swoje uzasadnienie, niemniej wydaje się rzeczą słuszną, aby Wydział Handlu Przemysłu PRN w Cieszynie zarejestrował te głosy i przekazał je wyżej. Może w jakiejś mierze wpłyną one na usprawnienie procedury sprzedaży koloniom, określonych towarów w roku przyszłym.

50 TYSIĘCY turystów

Do sierpnia br. cieszyński oddział PTTK obsługiwał około 50.000 turystów, realizując 1100, tzw. imprez (noclegi, wycieczki, organizacje przewodnictwa, kwatery itp.).

Ogółem 230 imprez związanych było z urządzaniem wycieczek zbiorowych na obszar całego kraju. Wzięło w nich udział ponad 9 tysięcy osób. Natomiast 870 imprez, z ponad 40 tysiącami turystów, zrealizowanych zostało dla wycieczek, przybyłych na teren powiatu cieszyńskiego z różnych stron kraju, a w niektórych procentach także zza granicy. Jednocześnie cieszyński oddział PTTK załatwił wszystkie formalności związane z wyjazdami do NRD, Bułgarii i na Węgry dla około 200 turystów udających się przełazem do tych krajów indywidualnie.

ODPOCZYWAŁO ponad 14.000 dzieci i młodzieży

Jak nas poinformował insp. ob. Strzyżek, w tym roku odpoczywało w naszym powiecie na koloniach, obozach, półkoloniach i w dziecinicach wiejskich, ponad 14 tysięcy dzieci i młodzieży. Zlechały one do nas głównie z województw: szczecińskiego, gdańskiego, łódzkiego, warszawskiego.

Tegoroczna akcja kolonijna przebiegała - mimo pewnych trudności - bardzo sprawnie, a to dzięki na ogół dobremu kierownictwu poszczególnych ośrodków kolonijnych i dobrej współpracy tych kierowników z władzami terenowymi.

Należy nadto podnieść - zdaniem insp. Strzyżki - duży udział młodzieży kolonijnej w świadomości czynów społecznych na rzecz tych miejscowości, w których organizowane były kolonie.

PIERWSZE „WODNIACKIE” KROKI...



Fot.: Paweł Czupryna

Szukamy śladów starego Cieszyńa

31. VIII - 6 S

W ub. poniedziałek, dnia

25 bm, w stylowej piwnicy pod gmachem Muzeum, odbyło się zebranie członków ekipy poszukiwawczej, z udziałem przedstawicieli władz, w osobach: zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN tow. Jacka Daszkiewicza, kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniołowej, Kazimierza Miłaty, kierownika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury inż. arch. Edwarda Kisiele, przedstawiciela KP MO por. Stanisława Przybyły. Obecny był także znany i ceniony historyk dr Ludwik Brożek. Przybyli również studenci Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

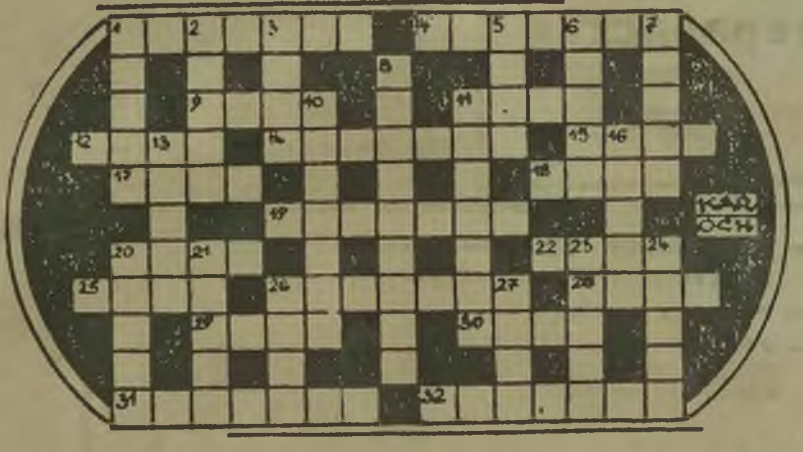
Członkowie ekipy zapoznali zaproszonych gości z wynikami dotychczasowych prac (w sumie przeprowadzono już ponad 900 godzin w czynie społecznym, podjętym dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej), a także zaprezentowali reportaż filmowy, ilustrujący przebieg robót badawczych. Autorem filmu jest utalentowany amator wąskiej taśmy - Emil Feruga, który z kamerą, towarzyszy wszystkim poczynaniom ekipy od chwili jej powstania.

Na zebraniu podjętych zostało szereg istotnych decyzji, związanych z dalszym kontynuowaniem prac badawczych. Władze miejskie zwróciły się także o pomoc do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Nawiązane zostaną również kontakty z górnictwem, w celu uzyskania fachowej i technicznej pomocy.

Tow. Jacek Daszkiewicz przekazał w imieniu władz miejskich serdeczne słowa podziękowania oraz wyraził uznanie dla ekipy za jej ambitne, żmudne, a dla miasta wielką wagę posiadające przedsięwzięcie.

(TK)

KRZYŻÓWKA



ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO: 1. ziolo lecnicze, 4. figura w przrodku kopelni, 9. obowiazkowy dla motocyklistow, 10. rzeka w Hiszpanii, 12. natchnienie, 14. szczytowa partia Magury Watkowskiej, 15. do gromadzenia akt, 17. jedna z najwiekszych rzek swiata, 18. odmiana, gatunek, 19. plecionka bulka (gwarowo), 20. roslina olejista, 22. nastepca sochy, 23. co miesiac dla ORS, 25. jada na wrotkach, 28. srodek garbujacy, 29. prowiant (gw.) 30. bog wojny, 31. zwrotnikowy cyklon, 32. okrutny zwierzchnik.

PIKOWO: 1. zimowa „dekoraacja”, 2. laso, 3. wytworzony w ulu, 5. starozytne miasto nad Nilerem, 6. pieczara, 7. wodna droga, 8. sprawdzalnik, 10. elektryczny styk, 11. gatunek benzyny, 13. krewny, 16. koczak oficer, 20. zjazd czarownic, 21. pospolite drzewo, 23. maly drapieżnik (gw.), 24. pogańskie

obrzędy, 26. warszawski klub sportowy, 27. zużyte auto. (KAR-UCH)

Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 10 września br. nadeslał pod adresem Redakcji „Glosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 12), prawdziwe rozwiązania rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 33

Pozlomo: postep, Mikrus, emerytura, nona, stop, klasa, kruki, mohar, Loara, Jajko, Niasa, frant, gaza, spis, mitologia, robaki, emanat.

Pionowo: pilnik, tama, parol, metys, kurs, stoper, entuzjazm, Atahualpa, kilof, Agata, amant, Jaguar, absynt, Rieni, Niobe, Alda, siba.

NAGRODY OTRZYMUJA: Mieczyslaw Gunia - Bielsko, Pawel Kubaczka - Cieszyn.

POPYT na pocztówki

Jak się okazuje, mimo, iż co roku przybywa kioskom „Ruchu” i innym punktom sprzedaży fotografii pocztówkowych o tematyce beskidzkiej dalej odczuwa się ich stały brak z uwagi na wzrastający ruch turystyczny i wczesnoroletni. Brakuje też pocztówek kolorowych, które ukazały się „prawdnie w sprzedaży, ale w małym wyborze i przy tym drogie. Warto byłoby też pomyśleć o kompletach fotografii z Beskidów, ale w lepszym niż dotychczas zestawie zdjęć.

W 30 rocznicę tragicznego Września

Nasz udział w goleszowskiej manifestacji protestem przeciw rewizjonizmowi i wojnie

GOLESZÓW (n) ZIEMIA CIESZYŃSKA ZOSTAŁA W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ OBEJMCIE ZBRODZONA KRWIĄ, GINĘLI NASI MIESZKAŃCY W ODDZIAŁACH PARTYZANCKICH, PADALI OD KUL ZBIORÓW Z SS, ODDAWALI ŻYCIE W WIEZIENIACH, OBOZACH I NA SZUBIENICY.

Długa jest lista strat, straszliwy w swej wymowie rejestr okrutnych zbrodni, pomordowanych na mieszkańcach Ziemi Cieszyńskiej przez brunatną hydrę nazizmu. W wielu miejscach walki i męczeństwa stały się pomniki, przed którymi w skupieniu schylają się głowy, zapalają świece, kwiaty. W ten sposób żywi oddają

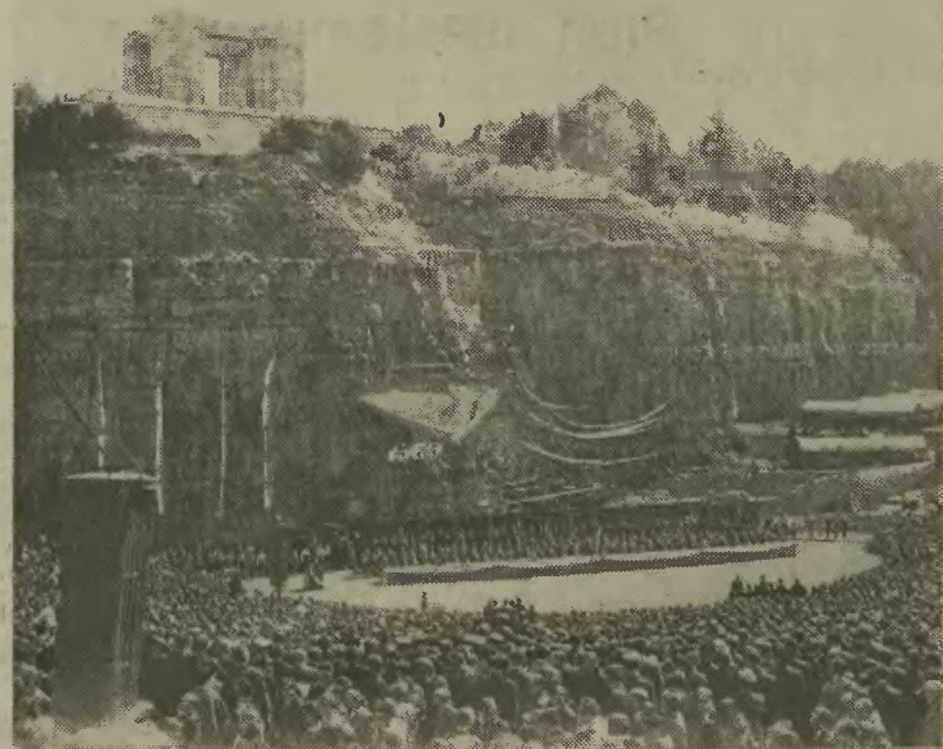
hold tym, którzy padli w boju, którzy własną krewia okupili marzenia o Polsce niepodległej i sprawiedliwej.

Jednym z miejsc niezawinionej martyrologii naszego narodu jest były pod-obóz oświęcimskiej „fabryki śmierci” w Golezowie, gdzie pedziło katorżnicze życie ponad 1000 jeńców, ginąc z

wycieńczenia i głodu, bądź od kul podczas ucieczki.

Dziś, dnia 6 września, w 30 rocznicę tragicznego Września odbędzie się na tym miejscu hitlerowskiej kazi wielka MANIFESTACJA ANTYWOJENNA SPOŁECZENSTWA ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, połączona z odsłonięciem pamiątkowej tablicy na budynku byłej filii oświęcimskiego obozu oraz z odsłonięciem pomnika ofiar faszyzmu, wzniesionego w ożynie społecznym przez mieszkańców Golezowa.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Ogromny amfiteatr u stóp Pomnika Powstańczej Chwały na Górze Św. Anny, wypełniony był do ostatniego miejsca tłumami manifestantów. ● Fot.: Tadeusz Kopczek

Nie powtórzy się rok 1939!

GÓRA ŚW. ANNY (tk). JAK JUŻ INFORMOWAŁY RADIO, TELEWIZJA ORAZ DZIENNIKI ŚLĄSKIE I CENTRALNE, W UB. NIEDZIELĘ, W PRZEDDZIEŃ 30 ROCZNICY HITLEROWSKIEJ NAPASCI NA POLSKĘ, A TAKŻE W 50 ROCZNICĘ WYBUCHU I POWSTANIA ŚLĄSKIEGO, NA GÓRZE ŚW. ANNY ODBYŁA SIĘ POTĘŻNA 150-TYSIĘCZNA MANIFESTACJA PATRIOTYCZNA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO I OPOLSKIEGO.

W tej wielkiej uroczystości, zorganizowanej dla wyrażenia stanowczego

przeciwu mieszkańcom Ziemi Śląskiej przeciwko militarystycznym i odwetowym

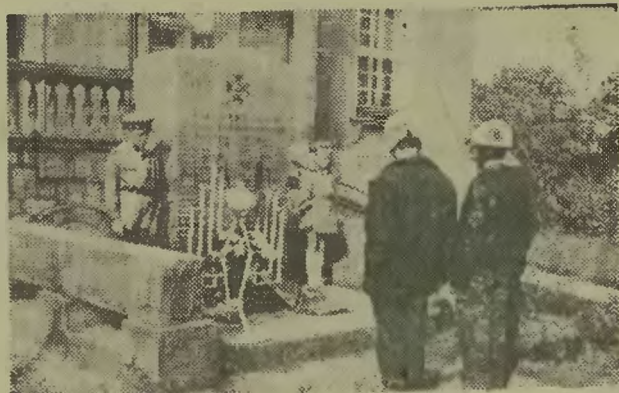
knowaniom rewizjonistów znad Renu, wzięła także udział kilkusetosobowa delegacja z Cieszyna i powiatu. W uroczystościach na Górze Św. Anny uczestniczyli cieszyńscy weterani powstań śląskich, kombatan II wojny światowej, więźniowie hitlerowskich kazamat, a także młodsze pokolenia: dzisiejszych działaczy partyjnych, państwowych, młodzieżowych i in.

Wystawa starych widoków naszego miasta

CIESZYN (tr) W galerii wystawowej Muzeum Miejskiego (Rynek 18), przygotowano kolejną ekspozycję pt.: „Cieszyn w fotografii archiwalnej — reprodukcje Tadeusza Kopczka”. Wystawa, która jest 1 częścią tego cyklu, obejmuje 62 fotografie, wykonane w formacie 24x30 cm. Są to reprodukcje starych zdjęć, widokówek lub innych ilustracji, jakie udostępnił (i nadal jeszcze udostępniają) Czytelnicy na apel „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

W wielu wypadkach zły stan techniczny reprodukcji oryginalnych (wiek i niewłaściwy sposób przechowywania) ujemnie odbił się na jakości wystawionych ilustracji, co jednak dodaje im charakterystycznego pomalunku starości.

Prace te red. Tadeusz Kopczek wykonał w czynie społecznym dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej (materiały fotograficzne zakupił Wydział Kultury Prezydium MRN). Po zakończeniu wystawy, która trwać będzie do końca września br. — a która poleca się szczególnie młodzieży cieszyńskich szkół — wystawione fotografie wzbogacą zbiory tutejszego Muzeum. W miesiącach zimowych eksponowana będzie część II wystawy starych widoków naszego miasta.



Uczestnicy rajdu motocyklowego LOK, po złożeniu wieniec pod pomnikiem w Golezowie. ● Fot.: Paweł Czupryna

Rajd motorowy szlakiem pomników

CIESZYN (cz). Z OKAZJI 30 ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ I 50 ROCZNICY I POWSTANIA ŚLĄSKIEGO ODBYŁ SIĘ W NASZYM POWIECIE RAJD MOTOROWY SZLAKIEM POMNIKÓW WALKI I MĘCZENSTWA, ZORGANIZOWANY PRZEZ POWIATOWO - MIEJSKI ZARZĄD LOK W CIESZYŃNIE.

Prawie 80 motocyklistów z różnych zakładów pracy i klubów motorowych wyruszyło przez Golezów, Cieszyń, Ustroń, Skoczów, Chybie, Strumień, Pruchną, Hażlach do Cieszyna, by pod pomnikami ofiar młodej wojny złożyć hold tym, którzy polegali w walce i socjalistyczną Polskę. Wszędzie tam, gdzie przy-

bywali uczestnicy rajdu, gromadzili się przed pomnikami mieszkańcy i działacze szkolni. Przy pomnikach warty honorowe pełnili żołnierze WP, harcerze, strażacy i młodzież. Przy dźwiękach motocyklowych i samochodowych klaksonów uczestnicy rajdu składali pod pomnikami wieniec i wianki kwiatów.

TYGODNIK

NAKŁAD 17.019

CENA 1 ZŁ

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 36 (692) 7 WRZEŚNIA 1969 R. ROK XV

PO PIERWSZYM DZWONKU

- Ponad 18,000 dzieci i młodzieży w szkolnych ławkach
- Nowe obowiązki dla 2.000 maluchów
- Wyższe kwalifikacje kadry
- Remonty zakończone
- Dodatkowe obiekty szkolne, świetlice i kółka zainteresowań

CIESZYN (JT) ROK SZKOLNY 1969/70 JEST CZWARTYM ROKIEM REALIZACJI NOWEJ REFORMY SZKOLNEJ. W OKRESIE TYM WYSIŁKI WŁĄDZ PARTYJNYCH, PAŃSTWOWYCH I OŚWIATOWYCH SKIEROWANE BYŁY NA POLEPSZENIE BAZY LOKALOWEJ SZKÓŁ, WYPOSAŻENIE ICH W SPRZĘT I POMOC NAUKOWE ORAZ POPRAWĘ OBSADY KADROWEJ. WIELE ZROBIONO RÓWNIEŻ, BY PRZYGOTOWAĆ SAME OBIEKTY DO ROZPOCZĘCIA NAUKI.

Zgodnie z zatwierdzonym przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach projektem organizacji szkolnictwa, powiat cieszyński posiadać będzie 76 szkół podstawowych, w tym 66 szkół ośmioklasowych i 10 szkół z klasą od I do IV. We wszystkich szkołach podstawowych pobierać będzie naukę 18.271 uczniów, w tym 2.020 pierwszoklasistów.

Poważne zmiany nastąpiły w obsadzie kadrowej szkół. W 8 wypadkach dokonano zmian na stanowiskach kierowników, w takich szkołach jak Brenna 1, Chybie 2, Cieszyń, Krasna, Leszna Górna, Puńców, Skoczów 1, Ustroń 4 i Koniaków 3.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Najmłodszy po raz pierwszy w ławie szkolnej. ● Fot.: Tadeusz Kopczek

Odznaczenia dla energetyków

CIESZYN (n) Zasłużony sukces uzyskała załoga cieszyńskiej Elektrowni, zdobywając w okresie Dnia Energetyka zaszczytne I miejsce w konkursie przedsięwzięcia inż. Władysława Zotyka, a Srebrny sekretarz POP Stanisław Kaluża. Jedenastu jubilatów z 10- i 15-letnim stażem pracy wyróżniono okolicznościowymi dyplomami, zaś Karola Cichotnego honorową złotą odznaką Zw. Zaw. Pracowników Energetyki.

Z okazji Dnia Energetyka przyznano również zasłużonym pracownikom odznaczenia państwowe. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał dyrektor przedsiębiorstwa inż. Władysław Zotyka, a Srebrny sekretarz POP Stanisław Kaluża. Jedenastu jubilatów z 10- i 15-letnim stażem pracy wyróżniono okolicznościowymi dyplomami, zaś Karola Cichotnego honorową złotą odznaką Zw. Zaw. Pracowników Energetyki.

APEL POLEGŁYCH w Skoczowie

SKOCZÓW (cz). W 30 rocznicę wybuchu II wojny światowej odbyła się tu manifestacja antywojenna przy pomniku „Poległym za polską Słaską”.

Ponad 1000 mieszkańców miasta — młodzież szkolna, przedstawiciele zakładów pracy, członkowie ZBOWID-u wyruszyli z miejscowego rynku pod pomnik przy ulicy Mickiewicza. Tam, przy dźwiękach marsza żałobnego, wyciuli syren i bicie werbli, złożono wieniec.

Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz propagandy KM PZPR tow. Adam Buchta, po czym odbył się apel poległych.

Po zakończeniu uroczystości pod pomnikiem, uczestnicy manifestacji przemierzali ulicami miasta na rynek, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu.

CIESZYN (n). Zakładowy Oddział Samoobrony, Kółko LOK i PCK przy stacji PKP Cieszyn urządziły w dniach 22-24 sierpnia wycieczkę do Bieszczadów celem zwiedzenia miejsc upamiętnionych walk ludowego Wojska Polskiego. Trasa wycieczki prowadziła przez pięć bieszczadzkiej, zwiedzono też Przemyśl.

Wzruszającym momentem było złożenie wieniec z białoczerwonych goździków pod pomnikiem gen. Waltera Świerczewskiego, w miejscu, gdzie walczył i zginął bohaterki dowódca.

Wycieczka została zorganizowana dla uczczenia 25-lecia PRL.

Już za tydzień!

„Trybuna Robotnicza”

zaprasza na swoje Święto

KATOWICE (n) Dobiegają końca przygotowania do tradycyjnego święta „Trybuna Robotniczej”, jej współorganizatorów, czytelników i całej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Odbyło się już wiele spotkań zespołu popularyzacji prasy i poszczególnymi środowiskami, same imprezy odbywać się natomiast będą w dniach 13 i 14 bm.

Centralnym miejscem spotkań stanie się, jak co roku, Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Nowością jest urządzenie poza tym imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych w innych ośrodkach, a mianowicie: w Sosnowcu, Będzinie, Częstochowie, Bytomiu, Gliwicach, Zawierciu i Bielsku-Białej.

Tegoroczne święto „Trybuna” ma na celu pogłębienie więzi partii ze społeczeństwem i spopularyzowanie wszechstronnego dorobku Polski Ludowej w roku jej srebrnych godów. M. in. podsumowany zostanie II konkurs TR i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Trojaczki przyszły na świat w Cieszynie

CIESZYN (tk) Matceństwo Annie i Józefowi PNIOK z Bogusławie (nr 72) urodziły się dnia 27 sierpnia trojaczki: dwóch chłopców i dziewczynka. Pierwszy przyszedł na świat chłopczyk, który ważył 1,75 kg, jako druga urodziła się dziewczynka, ważąca 1,85 kg, zaś jako trzeci znów chłopczyk, który ważył 2,10 kg. Jak nas informują w Oddziale Położniczym Szpitala Śląskiego w Cieszynie, gdzie trojaczki przyszły na świat, zarówno matka, jak i maleństwa, czują się dobrze.

Ojcem trojaczek oraz półtorarocznej już córeczki jest 32-letni górnik jednej z kopalń ROW, matka zaś licząca 26 lat, jest gospodynią domową.

SAMOCODOWE emocje na drogach powiatu

CIESZYN (tk). W dniach 12 oraz 13 września br. rozegrane zostaną na drogach naszego powiatu IV Eliminacje Samochodowych Rajdowych Mistrzostw Polski. Startuje cała czołówka polskich rajdowców z Sobiesławem Zasada na czele, zaś w drużynie Automobilklubu Śląskiego — załoga cieszyńska: Karol Fober i Kazimierz Łane na samochodzie „Syrena-104” (z rejestracją krakowską).

Przez wiele miejscowości naszego powiatu rajdowcy przejadą kilkakrotnie. Podaćemy trasę, a zarazem czas przejazdu pierwszego zawodnika:

Piątek — dnia 12 września

Chybie — 21,15, Pruchna, Pogwizdów — 21,42, Cieszyn — 21,48, Puńców, Ustroń, Nierodźm — 22,10, Górki Wielkie, Skoczów — 22,17, Pierściec, Miłówka, Istebna, Kubalonka — 23,50, Wisła, Wisła — 0,05.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

Po raz dziewiąty

Ekipa Śl. Akademii Medycznej przeprowadza badania dzieci

CIESZYN (n). PO RAZ DZIEWIĄTY Z RZĘDU PRZEBYWA NA NASZYM TERENIE EKIPA LEKARZY I STUDENTÓW ŚLĄSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ Z ZABRZA — ROKITNICY, KTÓRA PRZEPROWADZA KOMPLEKSOWE BADANIA DZIECI SZKOLNYCH. TYM RAZEM OBJĘTO NIMI 3.150 DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW Z 11 SZKÓŁ W REJONIE ZEBRZDOWIC.

Na obozie naukowo-społeczno-wychowawczym przebywa 60 osób pod kierownictwem rektora Śl. A. M. prof. dr Jerzego Szaflarskiego. Połowę kadry stanowią wysoko kwalifikowani specjaliści, m.in. ad. dr Zbigniew Szuszur, kierownik Wojewódzkiego Poradni Endokrynologicznej dr Franciszek Zych, ad. dr Leszek Iliewicz, adiunkt I Kliniki Chorób Wewnętrznych dr Zbigniew Kalina, st. asyst. Kliniki Pediatrii dr Jacek Musiałowicz, st. asyst. Kliniki Okulistycznej dr Bronisława Matuszewska, st. asyst. Zakładu Biochemii dr Wojciech Matuszewski i inni. Resztę ekipy stanowią studenci ostatnich lat Śl. A. M.

na Kalina, st. asyst. Kliniki Pediatrii dr Jacek Musiałowicz, st. asyst. Kliniki Okulistycznej dr Bronisława Matuszewska, st. asyst. Zakładu Biochemii dr Wojciech Matuszewski i inni. Resztę ekipy stanowią studenci ostatnich lat Śl. A. M.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Żniwa ukończone

Trwają przygotowania do siewów jesiennych

CIESZYN (sc) W ubiegłym tygodniu rolnicy regionów górskich zameldowali o zakończeniu tegorocznych żniw. Obecnie we wszystkich wsiach trwają gorączkowe prace przy omłotach i dostawie zboża. Podorywki wykonano na ponad 75 proc. obszaru przeznaczanego pod

zasiwy jesienne i uprawę zbóż wiosną przyszłego roku. Uległo poprawie zaopatrzenie rolników w wapno nawozowe, którego dostawy w ubiegłym tygodniu znacznie się zwiększyły.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Małgorzata i Jan Szewczykowski — gozdownie dębowliskich dożynek. ● Fot.: Paweł Czupryna

W 30 rocznicę tragicznego września

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Manifestacja, w której weźmie udział kilkusetosobna grupa społeczeństwa Ziemi Cieszyńskiej, jak również przedstawiciele partyjnych i państwowych władz powiatu, zamierzają nasza wolę walki o pokój, naszą jedność moralno-polityczną w budowie socjalistycznej przyszłości, nasze przywiązanie do narodowych, ludowych tradycji. Mieszkańcy nadolziańskiego regionu, którzy najdłużej cierpieli w hitlerowskim jarzynie, podniosą w Golezowu swój głos protestu i przestrogi przed odradzeniem niemieckiego faszyzmu, wyrażą niezlomne przekonanie, że można okiełznać siły odwetu w Europie i na świecie.

Początek obchodów o godz. 12.30. MANIFESTACJA o godz. 14.00. Socjalizm chroni ludzkość przed nową wojną światową!

Ekspozycję filii oświęcimskiego obozu zagłady można zwiedzać do końca września codziennie, w godzinach od 9.00 do 12.00. Zgłoszenia kierować do Dyrekcji, nr tel. 15-21.

Na ilustracji u góry: Jeden z zachowanych w byłej kazińskiej rysunków, wykonanych ręką anonimowego więźnia. Przedstawia pracę przy budowie kolejki w goleszowskich kopalniach.



„Trybuna Robotnicza” zaprasza na swoje święto

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Bierze w nim udział rekordowa liczba uczestników, bo około 3.500 przedsiębiorstw, instytucji, rad narodowych i organizacji społecznych. Na zwycięzców czekają nagrody w łącznej wysokości prawie 2 mln złotych.

Bogaty jest w jubileuszowym roku program imprez. Przewiduje się m. in. urządzenie wielkiego pokazu gimnastycznego na Stadionie Śląskim, skoków spadochronowych i pokazu akrobacji lotniczej, zakończenie turnieju piłkarskiego.

Atrakcyjnie zapowiada się program artystyczny. Oprócz sporej liczby zespołów, zobaczymy będziemy mogli pokaz filmowy, wystawę ma-

larstwa i sztuki ludowej, kilkanaście wystaw, pokazów itp.

Gościem Katowic będzie w dniach święta „TR” znakomity nasz zełgler kpt. Leonid Teliga, który — jak wiadomo — drukuje w „Trybunie” reportaże ze swej podróży dookoła świata. Dodatkowym „magnesem” będzie słynny jacht „Opty”, zacumowany na jednym ze stawów w WPKiW w Chorzowie.

Z imprez niejako oficjalnych należy wymienić posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z udziałem kierownika Komitetu Wojewódzkiego PZPR i przedstawicieli Biura Prasowego KC PZPR, a także międzynarodowy symposium dziennikarskie na temat rewizjonizmu.

W czynie społecznym

SKOCZÓW (cz) Pracownicy Skoczowskich Zakładów Wyrobów Filcowych postanowili wypracować w czynie społecznym 2000 godzin przy remoncie drogi wiodącej do zakładu. Wartość tego czynu wyniesie 20 tys. zł.

Skoczowski Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych i Miejska Służba Drogową przeprowadziły całkowity remont wszystkich ulic w dzielnicy Łęgi. Koszt tych prac zamknął się kwotą 250 tys. zł.

Kamieniarze poszukiwani

BRENNA (x) Brygada kamieniarzka Ludwika Kłosiński, przeprowadzając obecnie roboty na stadionie żużlowym w Rybniku, zbliża się powoli do jubileuszu 10-lecia pracy w Zieloni Miejskiej w Cieszyźnie. Wykonała ona w tym okresie czasu szereg prac, które śmiało można nazwać sztuką kamieniarstwa. Ich dziełem były obeliski, pomniki, schody, okładziny kamieniem murów i wiele innych elementów budowlanych. Prace te zyskały kamieniarzom brenneńskim znaczną popularność, nie też dziwnego, że w tym roku zatrudnieni byli w Wiśle (Partecznik) przy budowie murków kamiennych, pracowali nadto w Zabrze, a ostatnio zaangażowani zostali na kopalnię Jastrzębie.

Spodziewać się należy, że zobaczymy ich jeszcze w tym roku w Cieszyźnie, gdzie czekają ich m. in. prace przy ul. Garnarskiej, przy amfiteatrze oraz na placu Słowackiego.

Żniwa ukończone

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Przystąpiono też do wykonywania orki pod zasiewy ozime. Przebiegają one sprawnie, gdyż padające w ubiegłym tygodniu deszcze spowodowały znaczne nawilgoenie gleby.

Rolników niewątpliwie zainteresuje wiadomość o przedłużeniu bonifikat przy sprzedaży nawozów sztucznych przez GS. Obniżka ceny na nawozy azotowe we wrześniu wyniosła 13 proc. ceny podstawowej, a na nawozy fosforowe i potasowe 15 proc. Dodatkowo obniżka cen objęła również słarczan amonu i superfosfat granulowany.

Zakupiono ponad 700 t. zboża

CIESZYŃ (so). Wzmógł się ruch panuje przed magazynami skupu zboża w naszym powiecie. Dziennie dostawy zboża wzrosły do blisko 300 ton. Jak nas informuje Wydział Skupu Prez. PRN, na dzień 30 sierpnia zakupiono od rolników i spółdzielni produkcyjnych 707 ton ziarna z tegorocznych zbiorów. W ramach dostaw obowiązkowych rolnicy dostarczyli do skupów GS 299 ton, a w ramach kontraktacji 408 ton ziarna.

Sierpniowy plan skupu dostaw obowiązkowych wykonali z nadwyżką rolnicy z gromad: Chyble,

Dębówiec, Drogomyśl, Golezów, Kaczyce, Kończyce Małe, Kończyce Wielkie i Ogródzona. Gorzej natomiast przebiega skup zboża w takich wsiach, jak: Nierodzim, Górki Wielkie, Strumień - Miasto, Punców i Pierściele, gdzie planu sierpniowego nie wykonano.

Godnym odnotowania jest fakt dobrego przygotowania się do skupu zboż przez GS Strumień - Pruchna, która uruchomiła sezonowe punkty skupu w Pruchnej, Drogomyślu i Chyblu. Spółdzielnia skupuje od rolników blisko 30 ton zboża dziennie.

Plon niesiemy, plon

CIESZYŃ (sc). Uroczyście obchodzą rolnicy naszego powiatu tegoroczne święto plonów. W wielu wsiach zaprezentowano bogate dorobki kółek rolniczych w zakresie mechanizacji prac polowych, zorganizowano wystawy maszyn rolniczych. Wiele zespoły artystyczne, złożone z członków kółek rolniczych i KGW, dały bogate programy dawnych przyspiewek żniwnych i tańców ludowych.

W ubiegłą niedzielę, 31 ub. m., święto plonów obchodzono w 13 wsiach cieszyńskich, m. in. w Brennej, Konikowie, Drogomyślu, Hańdlach, Pogórze, Łączy, Bałanowicach, Kończykach Małych, Kaczychach i w Zebrzydowicach. W dożynkach biorą udział przedstawiciele powiatowych władz politycznych, gospodarzy i Powiatowego Związku Kółek Rolniczych oraz instytucji pracujących na rzecz rolnictwa.

W święcie plonów w Drogomyślu wzięli udział sekretarz rolny KP PZPR tow. Stanisław Zabek, któremu delegacja działaczy KR wręczyła okazały wieniec dożynkowy. Przez wieś przeszedł barwny korowód. Pokazano także sprzęt rolniczy miejscowego Kółka.

Prezes PZKR, tow. Jan Banot, uczestniczył w obchodach dożynkowych w Pogórze.

Podniosły charakter miała też uroczystość dożynkowa w Brennej, gdzie otwierała pochód bandiera konna, a następnie udekorowane wozy żniwne, maszyny i narzędzia miejscowego kółka rolniczego, które przyczyniły się do szybkiego i sprawnego przebiegu tegorocznych żniw. Okolicznościowe przemówienie do licznie zebranych rolników i mieszkańców wsi wygłosił członek Prezydium PZKR, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych, tow. Tadeusz Orkan. W części artystycznej wystąpił miejscowy zespół regionalny.

O godzinie 13 z bazy Kółka Rolniczego w Konikowie wyruszył barwny pochód, na którego czele jechali odwiecznie ubrani w stroje góralskie gazdowie. Jechali też udekorowane wstążeczkami i kłosaми zboża żniwiarki konne, młocarnia oraz wóz drabiniasty, wypełniony różnorodnymi członkami KGW. Pochód, który przyciągał przez wieś, podziwiali liczne rzesze turystów.

W wypełnionej do ostatniego miejsca sali Domu Ludowego członkinie KGW dały udany występ dawnych pieśni żniwnych, przyspiewek góralskich, skoczki, monolog. Swoje gawędy prezentował Jan Probus, po czym odbyła się ceremonia wręczenia wieniec dożynkowych przy akompaniamencie miejscowych kobliarzy i przyspiewek członkin KGW.

W konikowskich dożynkach wzięli udział: Józef Adamaszek, prezydent WZKR z Katowic i Bogusław Miśkiewicz, przedstawiciel PZKR.

Święta plonów kończyły przeciągające się do późnych godzin nocnych zabawy ludowe.

...

DĘBOWIEC (cz). Organizatorem święta plonów była tu miejscowa Międzykółkowa Baza Maszynowa. Dożynkowy różnobarwny pochód przyciągał przez wieś pod dom gazdów dożynkowych. Gospodarzami święta plonów byli przewodniczący PGRN Jan Szwedzik z żoną Małgorzatą.

Na placu przed świetlicą, gdzie zjechał cały zmierzający pochód, odbyły się obrzędy dożynkowe. Młodzież szkolna odpieśniła pieśni żniwne, a następnie gazdowie, częstowali zebranych miodulą i kołaczami. Potem wszyscy bawili się na zabawie.

95-osobowa delegacja naszych rolników bierze udział w Centralnych dożynkach

CIESZYŃ (so). Wieś cieszyńska reprezentuje na tegorocznych dożynkach centralnych w Warszawie, które odbywają się dziś na Stadionie Dziesięciolecia, 95 osobowa delegacja — produkujący chłopcy indywidualni, działacze kółek rolniczych i KGW, członkowie spół-

dzielni produkcyjnych i pracownicy gospodarstw państwowych.

W uroczystości święta plonów uczestniczą ponadto pracownicy instytucji pracujących na rzecz rolnictwa — Centrali Nasiennej, GS, PZGS i innych.

Jezdźnia to nie śmietnik!

DĘBOWIEC (cz) Ucieszyli się mieszkańcy Dębowa kiedy przed dwoma miesiącami naprawiono drogę z centrum do Kostkowic. Zapomnieli już o dawnej, fatalnej nawierzchni, która była zmorem od lat.

Ostatnio jednak nowa droga na niektórych odcinkach zanieczyściła się jest glina, która po deszczu two-

rzy śliską maź szczególnie niebezpieczną dla motocyklistów i pieszych. O te niespodzianki postarali się traktorzyści z miejscowej Międzykółkowej Bazy Maszynowej. Chyba można przed wjazdem na główną drogę oczyścić pojazd? Mamy nadzieję, że władze gromady pouczą traktorzystów o ich obowiązku.

Ekipa Śl. Akademii Medycznej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Warto podkreślić, że badania przeprowadzane są w czynie społecznym i posiadają ogromną wartość zarówno teoretyczno-naukową, jak i praktyczną. Wyniki uzyskane w naszym powiecie są niejednokrotnie uogólniane na teren całego kraju. Stały się one tematem 10 prac naukowych opublikowanych

w fachowej prasie lekarskiej, były też niejednokrotnie przedstawiane na naukowych zjazdach i konferencjach lekarskich.

W roku bieżącym ekipa Śląskiej Akademii Medycznej kończy kompleksowe badania cieszyńskich dzieci. Proponowane jest wydanie uzyskanego na tej drodze materiału w osobnej książce, dla uczczenia 25-lecia władzy ludowej w naszym kraju.

Dodatkowa produkcja piwa

CIESZYŃ (pl). Żywieckie Zakłady Piwowarskie - Słodownicze - Oddział Produkcyjny w Cieszyźnie wykonały w dniu 14 bm. zobowiązania podjęte dla uczczenia 25-lecia PRL, dając dodatkową produkcję 5.000 hl piwa o wartości 2 mln złotych. Załoga cieszyńskiego browaru postanowiła wyprodukować dalszych 2.500 hl piwa o wartości 1 mln zł. W sumie więc, wartość podjętych zobowiązań wyniesie 3 mln zł.

Amnestia dla pracowników CELMY

CIESZYŃ (H2). Dla upamiętnienia doniosłych wydarzeń w życiu państwa i 50-lecia fabryki dyrektor FMS CELMA wydał zarządzenie wewnętrzne, na mocy którego daruje się kary za większość przewin popełnionych przez pracowników. Amnestia fabryczna nie obejmuje jedynie tych przewin, które okazały się najbardziej szkodliwymi, jak rozmyślnie puste podczas pracy materiałów, narzędzi i maszyn, nie przestrzeganie przepisów bhp i przeciwpożarowych, jaskrawe naruszenie zasad współzycia międzyludzkiego itp.

Zgodnie z zarządzeniem wewnętrznym, wszystkie adnotacje i dokumenty dotyczące darowanych i przebaczonych przewin dyscyplinarnych zostaną usunięte z akt osobowych zainteresowanych pracowników.

Wolne etaty w Inspektoracie Ruchu Drogowego

CIESZYŃ (tk). Jak nas poinformował komendant powiatowy MO ppłk. Ryszard Gustab, Inspektorat Ruchu Drogowego posiada kilka wolnych etatów, w związku z czym zatrudni młodych mężczyzn po odbyciu służby wojskowej.

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia oraz pracy w organach MO udzieli sekretariat Komendy Powiatowej w Cieszyźnie, plac Wolności, pokój nr 16 (I piętro), w godzinach od 8 do 16, za wyjątkiem niedziel i świąt.



NIEOSTROŻNOŚĆ TURYSTÓW

HAŻLACH. Bułgarscy turyści rozbili biwak na terenie gospodarstwa Gustawa Boruty w Hażlachu (nr domu 70), zaś tuż pod samą stodołą ustawili spirytusową maszynkę do gotowania. Kuchenka wywróciła się, rozlał się płynący

Sami sprzedają swoje wyroby

CIESZYŃ (cz). Pierwszy swój sklep fabryczny otworzył 2 bm. przy ulicy Dzierżyńskiego 12, Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Terebowego.

W pięknie odnowionym pomieszczeniu, CZPT wystawiły do sprzedaży detalicznej takie artykuły własnej produkcji, jak bardzo poszukiwane na rynku pierścionki uszczelniające „Simmer”, kremy do obuwia w różnych kolorach, pasty do podłóg, środki ochrony roślin, wyroby chemii gospodarczej itp.

W nowej placówce handlowej CZPT zatrudniły własny personel. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie podobne placówki powstaną nie tylko w naszym powiecie, ale i w innych miastach województwa katowickiego.



Na zdjęciu: Sklep CZPT przy ul. Dzierżyńskiego 12. Fot.: Paweł Czupryna

Uroczyste obchody Słowackiego Powstania Narodowego

CIESZYŃ (pl). W nb. dniach odbyły się w wielu miastach, miasteczkach i wsiach na Słowacji uroczyste obchody 25 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego. Obok tysięcy mieszkańców, par tyzantów, bezpośrednich uczestników walk powstańczych wzięli w nich udział delegacje z bratnich krajów socjalistycznych.

Punktem kulminacyjnym obchodów była wielka manifestacja, jaka w dniu 28 sierpnia br. odbyła się w Bańskiej Bystrzycy, mieście, w którym rozgorzał płomień walki wyzwoleniczej narodu słowackiego. Uczestniczyli w niej liczne delegacje zagraniczne, w tym również delegacja polska z członkami Bu-

ra Politycznego, I sekretarzem KW PZPR w Rzeszowie, Władysławem Kruczkiewiczem na czele.

Słowackie Powstanie Narodowe, choć zdławione zostało przez przeważające siły wroga, spełniło swe zadanie.

Przez okres dwóch miesięcy związało walką osiem dywizji wojsk hitlerowskich i oddziałów SS, zadając ciós strategicznym planom Hitlera w Europie środkowej. Co więcej, zapoczątkowało ono nową erę w dziejach Czechosłowacji, pozwoliło jej na wkroczenie na drogę budownictwa socjalistycznego i ścisłej współpracy z krajami, podążającymi w tym samym kierunku.

Górnicy z Ostrawskiego w czołówce

CIESZYŃ (pl). Górnicy Zagłębia Ostrawsko-Karwiskiego wydobyli w miesiącu sierpniu br. 1.818.305 ton węgla, przekraczając tym samym plan wydobywczy o ponad 106 tys. ton.

Jest to — jak podkreśla prasa czeńska — sukces bez precedensu w historii Zagłębia OK, chodzi bowiem o wydobyte w okresie letnim, gdy produkcja normalnie spada.

Powędrowali za kratki

CIESZYŃ. Czesław Janoś z Choczni na mocy amnestii zwolniony został z reszty kary, którą miał do odbycia, na mocy wyroku, za popełnienie kradzieży. Dnia 19 sierpnia br. przyjechał do Cieszyńska i po urzędzeniu się alkoholem w jednej z knajp udał się na plac budowy obok Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej. Tu jednemu z robotników skradł piasek ortalcynowy wartości 1.400 złotych. W porę jednak został zauważony i zatrzymany przez współtowarzyszy pracy poszkodowanego. Złodziejska przekazał w ręce MO, zaś prokurator wydał nakaz aresztowania trędziwyłty w areście.

WISŁA. Dnia 27 ub. m. Jan Holleka (zam. Wisła — Koźnice 773) oraz Andrzej Martyniak (zam. Wisła — Głębie 1632), napadli na młodego mieszkańca Wisły, dotkliwie go pobili i szarabowali pieniądze. Zaarabowana MO wkrótce ujęła sprawców bandyckiego rozbój, zaś prokurator wydał nakaz aresztowania ich w areście. (x)

WYMUSZENIE PIERWSZEŃSTWA

CIESZYŃ. Na skrzyżowaniu ul. Michejdy z Placem Londzina, dnia 21 ub. m. samochód — furgon „Zuk” SC 50-48, prowadzony przez Kazimierza Łanę, wymusił pierwszeństwo przejazdu, skutkiem czego należał na motocyklistę Józefa Grybka z Kończy Wielkich. Motocyklista wywrócił się i doznał (na szczęście tylko lekkich) obrażeń ciała.

POTRĄCONA PRZEZ POCIĄG

SKOCZÓW. Na stacji kolejowej w Skoczowie, dnia 21 ub. m., o godz. 10.30, potrącona została przez pociąg Helena Dawid, lat około 63. Ranną kobietę przewieziono do szpitala.

CZOŁOWE ZDERZENIE

CIESZYŃ. Dnia 26 ub. m. na skrzyżowaniu ulic Zamkowej i Michejdy samochód ciężarowy „Star” SC 62-37 zderzył się czołowo z samochodem — furgonem „Nysa” SC 06-99, prowadzonym przez Pawła Cichego z Cieszyńska. Oba pojazdy zostały uszkodzone;



ofiar w ludziach nie było. Przyczyną zderzenia była nadmierna szybkość, z jaką nadjechała na skrzyżowanie „Nysa”.

ROWEREM W MOTOCYKL

CIESZYŃ Jerzy Cholewatinec, 12-letni chłopczyk (zam. w Cieszyźnie, przy ul. Armii Czerwonej 54), zjeżdżając na rowerze ulicą Strumienia, wpadł na przejeżdżający ulicą Zamkową skuter „Osa” prowadzony przez Edwarda Śliwkę. Niefortunna krakusa, która miała miejsce dnia 27 ub. m. zakończyła się bez poważniejszych następstw. Ojciec chłopca, za brak nadzoru i szewwanie na jazdę rowerem ulicami miasta, ukarany został mandatem.

PIJANY MOTOCYKLISTA

USTROŃ. Na ulicy Partyzantów, w godzinach nocnych dnia 1 bm., wpadł na kamienną barierę mostku motocyklista Janusz Malik z Krakowa. Wskutek zderzenia zarówno kierujący pojazdem, jak jego pasażer Jerzy Marjan z Koźległowa, zostali ranni i przewiezieni do szpitala. Wstępne dochodzenia ustaliły, że Janusz Malik prowadził motocykl w stanie nietrzeźwym.

CIEŻARÓWKA „NAKRYŁA SIĘ” KOŁAMI

WISŁA - MALINKA. Na szosie Wisła - Malinka — Szczyrk, dnia 1 bm., wywrócił się do góry kołami samochód ciężarowy „Ila” 52-65 SE, należący do Oddziału PKS Bielsko - Biala, prowadzony przez Mariannę Walczaka. Jadący w kabinie pasażer Edward Ślęo oraz kierowca zostali ranni i przewiezieni do szpitala. Straty, wynikłe wskutek uszkodzenia wozu, oceniane są na ok. 40.000 zł. Przyczyny wypadku bada MO. (tr)

Po II Plenum KC PZPR

UPEŁNY JUŻ 5 MIESIĘCY OD CZASU, kiedy Komitet Centralny naszej partii w uchwałach II Plenum postawił przed całym narodem, a szczególnie przed wszystkimi działaczami partyjnymi, państwowymi i gospodarczymi, zadania w zakresie opracowania propozycji podstawowych kierunków rozwoju naszej gospodarki i poszczególnych branż na lata 1971-75.

Jest więc czas, by dokonać wstępnej oceny działalności organizacji partyjnych i całego aktywnego społeczno-gospodarczego, który uruchomiliśmy, powstała potrzeba ustosunkowania się do efektów dotychczasowej pracy i poinformowania społeczeństwa o tym, jakie perspektywy rozwoju rysują się przed naszym powiatem.

Egzekutywa KP Partii, która poświęca tej sprawie bardzo dużo uwagi, prowadząc grupowe i indywidualne rozmowy z kierownikami i aktywnymi poszczególnych zakładów oraz przedstawicielami nadrzędnych jednostek, uważa, że na ogół prace nad realizacją uchwał II Plenum KC PZPR przebiegają prawidłowo, dzięki czemu wstępne założenia dla wielkości produkcji naszych zakładów na rok 1975 mają być o blisko 80 proc. wyższe niż planowane na rok 1970.

Przykładowo: cieszyńska CELMA opracowała kilka alternatyw planu na lata 1971-75. Od tego, jakie zakład otrzyma

Rysuje się perspektywa optymistycznego jutra

ANTONI HUCZEK
I sekretarz KP PZPR

środków na inwestycje, zależeć będzie ostateczna wielkość zadań na rok 1975. Kształtuje się ona na poziomie od 80 tys. sztuk silników w alternatywie I do 105 tys. sztuk przy alternatywie powiązanej z budową nowego zakładu w Golezowie, budowie nowej odlewni i uruchomieniu innych obiektów. W roku bieżącym CELMA wyprodukuje około 50 tys. sztuk silników, co oznacza, że za najbliższych 5-6 lat chce uzyskać przyrost taki, jaki osiągnęło za całych 25 lat.

Aktyw Kuźni „Ustroń”, chcąc wykorzystać moce produkcyjne, jakie uzyskał w Skoczowie oraz efekty realizacji planów modernizacji starej Kuźni w Ustroniu, zakłada osiągnięcie w roku 1975 około 64 tys. ton odłuków wartości 2 miliardów 105 milionów złotych, co oznacza także podwojenie produkcji w stosunku do 1970 roku. I co ważne, zakłada się także zlikwidowanie III zmiany i poprawienie warunków pracy.

Niezależnie od tego wysuwa się propozycja, by podjąć dalszą rozbudowę Kuźni w Skoczowie dla zaspokojenia potrzeb na odkuwki, jakie występują w naszej gospodarce.

Trochę mniejsza dynamika (za wyjątkiem „Rogorapida”, który już na rok 1970 przewiduje wzrost produkcji o 35 proc.) zakładana jest w zakładach przemysłu lekkiego, co wynika z aktualnego stanu ich zdolności produkcyjnych.

TYM NIEMNIEJ TRZEBA ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA FAKT, że niektórzy towarzysze i kierownicy postępują zbyt ostrożnie, wskutek czego ich propozycje są mało atrakcyjne. Chcą oni już dziś zamknąć plan przyszłej pięcioletki w szczegółach i dlatego nie wychodzą poza wstępne wskaźniki zjednoczeń. Zbyt nieśmiało proponuje się zwłaszcza zmiany profilu produkcji, czy podjęcie produkcji nowych wyrobów — a przecież wiadomo, że wiele artykułów, które wytwarzamy dziś, będzie w 1975 roku zaliczonych do grupy artykułów gorszych.

Istnieje więc potrzeba pogłębienia prac w zakresie specjalizacji produkcji, włączenia do działania całej kadry inżyniersko-technicznej, wykorzystania znanych nam osiągnięć innych krajów oraz sięgania do dorobku naszych instytutów naukowych.

W wielu zakładach nie próbuje się dokonać zmian w technologii wytwarzania, nie zakłada się dostatecznych nakładów na modernizację. Powoduje to, że mają one wygórowane plany zatrudnienia nowych ludzi, a to jest w naszych warunkach nie do przyjęcia.

Bardziej dokładnie, ale także śmielej, trzeba w naszych alternatywach stawiać na inwestycje towarzyszące, jak budowa mieszkań, szkół, przedszkoli, ośrodków wczasowych itp., bowiem dotychczas sprawy te były traktowane zbyt marginalnie. Oczywiście nie idzie tu o łatwe, czego przykładem jest wieloletnie odrzucanie inwestycji szkolnych w Cieszyńcu i Skoczowie, ale upór i zdecydowane działanie jest tu nieodzowne. Dużą rolę mają w tym zakresie do spełnienia związki zawodowe i rady narodowe, które w ogóle winny szerzej i głębiej włączyć się do prac nad wcielaniem w życie uchwał II Plenum KC.

Ostatnia sprawa to dalsza praca nad rozszerzeniem udziału załóg w pracach przygotowawczych nad kształtem przyszłej pięcioletki, poprzez rozmowy indywidualne, zebrania partyjne, związkowe i młodzieżowe, poprzez dyskusje w gronie odpowiednich fachowców oraz rozwijanie szerokiej propagandy wizualnej, pozwalającej poznać i zrozumieć każdemu pracownikowi stan i poziom techniczno-organizacyjny zakładu.

Szerokie włączenie załóg do prac koncepcyjnych powinno wpłynąć na wzbogacenie treści opracowań alternatywnych rozwoju poszczególnych zakładów, a z drugiej — ukazać każdemu pracownikowi, a szczególnie młodzieży, perspektywę przyszłości.

W ŚRÓD PRZEMIAN, które zaszły w ciągu 25 lat istnienia ludowej Polski, szczególnie wyraźnie uchwytne są dla większości obywateli przemiany w dziedzinie oświaty.

„Jednym z najpilniejszych zadań Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego będzie na terenach oswobodzonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. Przymus powszechnego nauczania będzie ściśle przestrzegany. Polska inteligencja, zdziśiatkowana przez Niemców, a zwłaszcza ludzie nauki i sztuki, zostaną otoczeni specjalną opieką. Odbudowa szkół i szpitali zostanie natychmiast podjęta”.

Tak głosił Manifest z 22 lipca 1944 roku. Jego zobowiązujące sio wa ZACZĘTO WPROWADZAC NATYCHMIAST W ŻYCIE mimo olbrzymich trudności i strat.

W latach pięćdziesiątych rzucono hasło „Polska krajem ludzi kształcących się”. To przepiękne wezwanie zostało już zrealizowane. Dowodem — ponad 8 mln ludzi, którzy zasiadają w szkolnych ławach.

Rolę oświaty w naszym społeczeństwie wyraża też drugie hasło: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. Wspólnym wysiłkiem, dzięki dobru wolnemu opodatkowaniu się mieszkańców i czynom społecznym wybudowano w ciągu 7 lat 1417 szkół. Uczy się w nich ponad milion dzieci i młodzieży. Ale na tym nie koniec. Dzieło budowy nie zostało zakończone wraz ze światem. Tylko w ciągu ostatnich 3 lat fundusz budowy szkół i internatów wzrosnął się o ogromną sumę — ponad 6 miliardów złotych.

W życiu polskiej szkoły, jak to bywa również w ludzkim życiu, da się wyróżnić pewne specyficzne okresy.

Lata 1944—1947 były okresem odbudowy i wypracowywania podstawowych kierunków rozwoju oświaty. Był to okres wysiłków, które — wydawało się — przewyższały ludzkie siły. Nie było pomocy, podreczników, programów, zaczynało od podstaw. Było natomiast wiele dzieci i młodzieży, której należało dać wiedzę, pomóc w przezwyciężeniu ogromnych, spowodowanych wojną zaniechań. Był to więc okres, który śmiało można nazwać bohaterskim.

Po pierwszym dzwonku

JÓZEF TOPIARZ
Inspektor szkolny

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W 4 WYPADKACH powołano nowych zastępców kierowników (Koniaków 1, Skoczów 3, Ustron 2, Wisła 1). Dokonano również 25 przeniesień w obrębie powiatu. 17 nauczycieli przekazano do innych inspektoratów, 12 zatrudniono z innych powiatów, 4 nauczycieli zwolniono z pracy na własną prośbę, a 23 przeszło na rentę. Podpisano też umowy i zatrudniono 58 absolwentów liceów pedagogicznych, studentów nauczycielskich i uczelni wyższych.

Nowo zatrudnieni nauczyciele, jak i nauczyciele z przeniesień, skierowani zostali do szkół wykazujących braki w obsadzie danej specjalizacji. Absolwenci LP zostali skierowani do tych szkół, które wykazywały braki nauczycieli do klas niższych. Obecnie zatrudnionych jest w szkolnictwie podstawowym 772 nauczycieli, w których 31 posiada wykształcenie wyższe, 441 niepełne wyższe (SN), a pozostali wykształcenie średnie.

Powiat cieszyński zajmuje drugie miejsce w województwie pod względem liczby nauczycieli z dodatkowymi kwalifikacjami. Mimo to 19 osób skierowano na studia wyższe, a 22 do studiów nauczycielskich. Łącznie podnosi obecnie kwalifikacje 71 nauczycieli.

W nowym roku szkolnym uległa dalszej poprawie baza lokalowa, stan techniczny budynków i wyposażenie szkół. W lipcu oddano do użytku nową szkołę w Drogomyśli, zaś w październiku planuje się oddać nową szkołę w Wiśle-Czarnem i rozbudowaną szkołę w Koniakowie.

Na remonty kapitałowe szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych przeznaczono 2.850 tys. zł ze środków budżetowych oraz 1.780 tys. zł ze środków pozabudżetowych (SFBŚI). Remonty kapitałowe w większości szkół zostały zakończone w sierpniu, pozostałe kontynuowane są we wrześniu (remonty dachów, elewacji), lecz nie będą przeszkadzały w normalnym funkcjonowaniu placówek. W wielu szkołach przeprowadzono też remonty bieżące, które przyczyniły się do podniesienia estetyki obiektów.

W bieżącym roku szkolnym przeznaczono 1.660 tys. zł na zakup pomocy naukowych i sprzętu, z czego do końca sierpnia zrealizowano 60 proc. Należy tutaj podkreślić zrozumienie i przychylność Prez. Powiatowej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyńcu, które przeznaczyły na ten cel znaczne kwoty ze swoich nadwyżek budżetowych.

Mimo zakupu sporej ilości pomocy, szkoły odczuwają jeszcze jej brak, zwłaszcza do języka polskiego, geografii i historii. Stosunkowo duży procent środków prze-

PRASA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO POŚWIECA WIELE MIEJSCA SREBRNEMU JUBILEUSZOWI NASZEJ OJCZYZNY, DRUKUJĄC LICZNE ARTYKUŁY OKOLICZNOŚCIOWE, REPORTAŻE, PUBLIKUJĄC ZDJĘCIA ITP. DZIENNIK „UCZYTELSKAJA GAZIETA” PRZEDSTAWIŁ SWYM CZYTELNIKOM NASZ „GŁOS NAUCZYCIELSKI”, PUBLIKUJĄC M. IN. ARTYKUŁ JEGO NACZELNEGO REDAKTORA KAZIMIERZA WOJCIECHOWSKIEGO. Z OKAZJI ROZPOCZĘTEGO PRZED KILKU DNIA MI NOWEGO ROKU SZKOLNEGO ZAMIESZCZAMY FRAGMENTY TEGO ARTYKUŁU.

REDAKCJA

KRAJ ludzi kształcących się

W lipcu 1945 roku odbył się w Łodzi zjazd pracowników oświaty. Zjazd przyjął koncepcję nowego ustroju szkolnego, którego podstawowymi elementami miała stać się ośmioletnia szkoła podstawowa i czteroletnia szkoła średnia. Ale wcielenie tego postanowienia w życie natrafiało na wiele trudności. Abstrahując już od braku potrzebnej liczby pomieszczeń szkolnych, pomocy, podręczników — brak było przede wszystkim kadr nauczycielskich. Dość powiedzieć, że w okresie hitlerowskiej okupacji zginęło około 19 tysięcy nauczycieli. Z tych względów przyszło do szkoły ośmioletniej przystosować, przechodząc na siedmioletnią.

Lata 1948—1961 można nazwać okresem rozwoju ilościowego. W latach tych burzliwie wzrastała liczba uczniów szkół podstawowych. Trzeba było dla nich przygotować pomieszczenia klasowe, nowe pracownie, a przede wszystkim zapewnić nauczycieli. Przygotowanie kadr nauczycielskich stało się więc zadaniem pierwszoplanowym. Na rok 1961 liczba wykładowców wzrosła do 151 tysięcy w porównaniu z 76 tysiącami w roku 1948. Celem ich wykształcenia, uruchomione zostały

licea ogólnokształcące, a także sześciotygodniowe, trzymiesięczne i półroczne kursy.

Wielu zatrudnionych w szkołach nauczycieli nie miało w tym okresie odpowiednich kwalifikacji. W niektórych rejonach kraju, zwłaszcza w województwach północnych i zachodnich, stacowali oni do 80 procent kadry. Z tego względu, równoległe z przygotowaniem nowych kadr, zostało podjęte masowe dokształcanie niekwalifikowanych nauczycieli w tzw. komisjach rejonowych, zorganizowanych przy liceach pedagogicznych. W roku 1961 pozostało już tylko 2,5 proc. niekwalifikowanych nauczycieli w szkołach podstawowych.

Z inicjatywy partii została podjęta kampania ideologicznego wychowania nauczycieli, zapoznania ich z podstawowymi zagadnieniami marksizmu-leninizmu. Pracę tę prowadził Związek Nauczycielstwa Polskiego.

W latach 1948—1961 została również przeprowadzona gruntowna reforma programów nauczania i podręczników. Jednym z najbardziej podstawowych problemów było nadal budownictwo szkolne. Zagadnienie to zostało rozwiązane dopiero w

okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Trzeci okres rozwoju naszego systemu oświaty rozpoczął się po roku 1961. Okres ten nazwać można okresem zmian jakościowych. Rozpoczął się on po wydarzeniach październikowych 1958 roku ożywiając dyskusję nad reformą oświaty szkolnej.

W maju 1957 roku odbył się w Warszawie zjazd na temat oświaty, na którym rozpatrzono proponowane zmiany w strukturze oświaty szkolnej i reformy programów, przygotowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Ważnym wydarzeniem w życiu naszej szkoły było VII Plenum KC PZPR, które odbyło się w styczniu 1961 roku. Plenum przyjęło uchwałę w sprawie reformy oświaty szkolnej na stopniu podstawowym i średnim. Reforma wprowadziła ośmioletnią szkołę podstawową, a na jej bazie czteroletnie liceum ogólnokształcące, technika i szkoły zawodowe. Zasadnicze zmiany dokonywały się w zakresie programów. Ich zadaniem było zblizenie szkoły do życia uprzywilejowanie przedmiotów przyrodniczych, matematyki i zajęć technicznych. Przygotowano również nowe podręczniki i pomoce naukowe. Zmienił się też charakter nauczania, wprowadzono nowe metody, rozwijające samodzielność ucznia, jego intelekt.

Decyzje VII Plenum KC PZPR znalazły swe odzwierciedlenie w reformie szkolnictwa, która została zatwierdzona przez Sejm PRL 15 lipca 1961 roku. W roku 1968 — 1967 została rozpoczęta reforma szkoły podstawowej, 1 sierpnia 1967 roku weszły w życie nowe programy dla pierwszych klas szkół średnich. Reforma zostanie zakończona w roku 1971.

Przed 50 laty postępowi działacze ruchu nauczycielskiego sformułowali na tzw. sejmiku nauczycielskim (kwiecień 1919 r.) zasady, na których powinien się opierać system oświaty w odradzającym się państwie. Należało do nich powszechność i obowiązkowość nauczania, bezpłatność, jednolitość i świeckość charakteru oświaty. Postulaty te doczekały się pełnej realizacji dopiero w Polsce Ludowej.

DOSTARCZANIE ŚRODKÓW PRODUKCJI bezpośrednio do gospodarstw chłopskich, podobnie jak odbiór produktów wprost od rolników, jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. W warunkach postępującego odpływu rąk do pracy, w warunkach minimalnego zmechanizowania uciążliwych i czasochłonnych zajęć oborowych i podwózkowych, powinno ono odegrać znaczącą rolę, przyczyniając się do ograniczenia przysłówiowych wędrówek „od Magi do Jagi”, a pośrednio — do wzrostu produkcji rolnej.

Powyższe zdania nie stanowią odkrywania Ameryki, wprost przeciwnie, władze — najwyższych nie wyłączając — podjęły wiążące uchwały, które mają odciążyć rolnika, zbliżyć do wytwórcy zarówno aparat skupu, jak i dystrybucji. Niestety, przeciętny rolnik naszego terenu, choćby nawet znał obowiązujące postanowienia, z ich dobrodziejstw korzysta rzadko, ba! wyjątkowo.

Dlaczego? Na istniejący stan rzeczy, na to, że przepisy zawieszone są właściwie w próżni, składa się wiele przyczyn natury zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej.

Kręte ścieżki zaopatrzenia rolników Od GS-u samochód nie rusza...

STANISŁAW CERANOWICZ

CRS „Samopomoc Chłopska” zobowiązała na przykład gminne spółdzielnie do dostarczenia rolnikowi bezpłatnie środków produkcji, ale pod warunkiem, że zakup przekracza 3 tony. Pięknie, ale kto kupuje takie ilości w rejonie, gdzie dominują gospodarstwa małe, by nie rzec karłowate?

I druga rzecz. Zależymy, że ktoś kupi, dajmy na to, te 4 tony nawozów, czy wapna nawozowego. GS jest, powiedzmy dalej, chętna i stara się spełnić swój obowiązek. Ale czym ma cwe 4 tony dowieźć do chłopskiej zagrody, skoro nie dysponuje taborami, skoro gminne spółdzielnie od lat nie otrzymują samochodów o ładowności 2,5 czy 4 tony, lecz tylko furgony o ładowności... 200 kilogramów?

I w ten oto prosty sposób słuszne zarządzenia stają się faktycznie martwym literą.

Byłoby jednak grubym uproszczeniem (no i naiwnością) sądzić, że wszystkiemu winny odgórnie, nie uwzględniając specyfiki terenu zarządzenia i trudności mniej lub więcej obiektywne. W rzeczywistości bowiem znaczną część winy trzeba zapisać na konto samych gminnych spółdzielni, które jakoś nie przyzwyczaiły się jeszcze, że oprócz robienia pieniędzy mają jeszcze do spełnienia inną rolę. Zwłaszcza pomoc w podnoszeniu produkcji rolnej...

Żeby nie być gołosłownym. Do zrozumiałych obowiązków GS należy rozwióz wapna nawozowego. To i handel i ustupa, i pomoc w rozwoju rolnictwa. Trzeba by upowszechniać, popularyzować. Alisli taka np. GS w Zebrzydowicach, działająca przecież w terenie rolniczym... likwiduje rozwióz wapna nawozowego!

Kultura rolna na wsi, to sprawa nie tylko przydać rady, służby rolnej, kółka. To także sprawa GS. Takie są założenia statutowe spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

Rozmawiałem na tę tematykę swego czasu w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych. Moi rozmówcy byli podenerwowani.

— Wygląda na to, że tylko my istniejemy na wsi. Mechanizacja — kółka. Uczyć ludzi gospodarowania — kółka. Czy doprawdy również my mamy dowozić nawozy, materiały budowlane czy opał, bo gminne spółdzielnie się to nie opłaca? A co będą robić geeszy? Świadczyć tylko te usługi, które przynoszą zyski?

Rzeczywiście, nie. Musi istnieć jakiś podział kompetencji, obowiązków i odpowiedzialności. Z tego zdaje sobie sprawę zarówno kierownictwo cieszyńskiego PZKR, jak i PZGS. Postawiono się więc do gadania. Na razie w sprawie komłowej sprzedaży nawozów sztucznych. Ustalono wspólnie, że zostaną zaangażowani we wsiach specjaliści, którzy będą przyjmować u rolników zamówienia, a następnie zajmą się dostawą wprost do gospodarstwa. Minimalna ilość 100 kilogramów na pewno zadowoli nawet matorolnych.

Spełniły się marzenia o awansie kulturalnym narodu

W CIAGU MINIONYCH 25 LAT WŁADZY LUDOWEJ W POLSCE nastąpiły olbrzymie zmiany w dziedzinie upowszechnienia kultury i oświaty. Ludzie starszego pokolenia pamiętają dobrze czasy przedwojenne, kiedy to na szerokich polach naszego kraju panowała ciemność, a miliony mieszkańców — przede wszystkim wsi — pogrążonych było w niewiedzy wobec zjawisk współczesnego świata. Ponad 5 i pół miliona obywateli nie umiało ani pisać, ani czytać, co dziesiąte dziecko w wieku 7-13 lat nie uczyło się w ogóle, a zaledwie 13,5 proc. dzieci w wieku 14-17 lat uczęszczało do szkoły.

Dzisiaj, po 25 latach, stwierdzić możemy, iż analfabetyzm, jako zjawisko społeczne, w Polsce nie istnieje. Dzięki polityce oświatowej i kulturalnej państwa, obecnie 1/4 ludności kraju pobiera naukę w 27 tys. szkół podstawowych, w ponad 1 tys. średnich szkół ogólnokształcących, w 9,5 tys. szkół zawodowych i w 77 wyższych uczelniach. Niezależnie od tego, w okresie ostatnich lat przeszło 300 tys. osób uzupełniło swe podstawowe lub zawodowe wykształcenie na różnego rodzaju kursach, a ok. 320 tys. uczniów zdobywało kwalifikacje zawodowe w zakładach pracy. Poważnym sukcesem jest rozwój szkolnictwa wyższego. W roku 1967/68 studiowało na wyższych uczelniach prawie 290 tys. osób, czyli 5-krotnie więcej niż przed wojną.

Dalszym osiągnięciem Polski Ludowej w zakresie upowszechnienia kultury jest rozwój

czytelnictwa. Wzrosła niebywale sieć bibliotek miejskich i wiejskich, ilość woluminów i liczba czytelników. W roku 1967 działało w kraju ok. 50,5 tys. bibliotek dysponujących przeszło 182 tys. książek. Liczba czytelników osiągnęła 5.820 tysięcy, a ilość wypożyczeń blisko 105 milionów.

Rozwój czytelnictwa wiąże się jak najsilniej z rozwojem ruchu wydawniczego. Podczas gdy w latach 1944 — 1945 wydano u nas 1.107 książek i broszur o łącznym nakładzie 10,4 mln

złotych, w roku 1967 wydano 25.833 tytułów o łącznym nakładzie 10,4 mln zł.

Corocznie ok. 18 mln osób zwiedza wystawy i różnego rodzaju ekspozycje w muzeach, a ok. 19 mln uczestniczy w charakterze słuchaczy i widzów w koncertach i przedstawieniach teatralnych. Podczas gdy przed wojną teatr w Polsce określany był słusnie mianem instytucji elitarniej, obecnie służy szerokim masom społeczeństwa, docierając do najbardziej oddległych zakątków kraju. Posiadamy 92 teatry, w samej tylko Warszawie jest ich 19.

W roku 1967 działały w kraju 25.833 placówki kulturalno-oświatowe, w liczbie tej 673 domy kultury oraz 25.160 klubów i świetlic. Amatorskich zespołów artystycznych czynnych było w tym czasie 25.271, a liczba ich aktywnych uczestników wynosiła ok. 385 tysięcy. Dali one w sumie przeszło 82 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 24 mln widzów i słuchaczy. Należy przy tym podkreślić, iż znaczną ich część stanowiła publiczność wiejska. I jeszcze jeden fakt godny jest podkreślenia: w amatorskich zespołach artystycznych, z których bardzo wiele działa w środowisku wiejskim, młodzież do lat 25 stanowi zdecydowaną większość.

Przytoczone wyżej dane świadczą niezbicie o tym, iż dopiero w Polsce Ludowej kultura i oświata mogły wejść na tory pełnego rozwoju. (J. D.)

Materiały:
N. Świdzińska: Polska 1944—1969.
Wyd. KiW.
Z. Stuchocka: Upowszechnienie kultury, Nowe Drogi, nr 7.

25 LAT PRL

egzemplarzy, to w roku 1968 liczba wydanych tytułów wyniosła 10.306 o nakładzie 119 mln egz. W okresie powojennym wydano w Polsce ok. 2 mld egzemplarzy książek, natomiast w całym międzywojennym dwudziestolecu zaledwie 400 mln egz. Już sam ten fakt świadczy o wielkim rozwoju czytelnictwa w Polsce Ludowej.

Niemalą rolę w popularyzacji wiedzy i upowszechnianiu wartości wpływających na formowanie się socjalistycznej świadomości społecznej spełniają: kinematografia, teatry, instytucje muzyczne, radio i telewizja, a także żywa działalność wszelkiego rodzaju placówek kulturalno-oświatowych. W r. 1945 istniało w kraju zaledwie 409 kin, które dysponowały 170 tys. miejsc. Na wsi nie było w tym czasie ani jednego kina. W roku 1968 mieliśmy już 3.626 kin (w tym prawie 1600 na wsi), które



DO WIELKIEGO JUBILEU-SZU przygotowują się wydawnictwa nie tylko Związek Radziecki, lecz całego świata, a przede wszystkim krajów socjalistycznych. Nasz „Interpress” przygotowuje album „Lenin w Polsce”, bogato ilustrowany, wielkiego formatu, objętości 160 stron, zawierający około 100 białych i 12 kolorowych zdjęć. To samo wydawnictwo wypuści również na rynek książkę „Lenin a sprawa polska”, w której omówione zostaną liczne związki łączące Lenina z Polską, wpływ osobowości

ła się również opracowana przez Laslo Durko książka „Lenin, Październik”, co zachęciło pisarza do napisania drugiej części. Tom pierwszy doprowadzony jest do rewolucji 1917 roku, drugi natomiast obrazuje życie Lenina od Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej aż do śmierci. Autor spędził wiele czasu w moskiewskich archiwach i zebrał interesujący materiał o porewolucyjnym etapie działalności Iljicza. Druga część książki ukaże się akurat na 100-lecie urodzin Lenina.

Ale i w innych krajach nie minie znakomity jubileusz bez echa. W Japonii rozpoczyna się wydanie „Dzieli wszystkich” oraz 3-tomowego „Wyboru prac” Lenina i „Zbioru artykułów o literaturze i sztuce”. Z książek o Iljiczu ukażą się w kraju kwitnącej wiśni: biografia „Życie i dzieło W. I. Lenina”, powieść M. Szaginan „Rodzina Uljanowych”, J. A. Krasina „Lenin, rewolucja,



KSZTAŁT I TWORZYWO — L. Grabowski. Teksty dotyczą współczesnej sztuki polskiej, są próbą ilustracji zdarzeń i analizy procesów określających tę dziedzinę sztuki w Polsce. MON, cena zł. 24.

BURZA MAJOWA — S. Glinka. Jest to opowieść o ośmiu dniach zmaganiach polonijnych oddziałów AL, AK i BCH, a także oddziałów radzieckich partyzantów z przeważającymi siłami niemieckimi. MON, cena zł. 28.

SKAZENIA PROMIENIOTWÓRCZE — CHEMICZNO-BIOLOGICZNE Z. Jastak. MON, cena zł. 15.

Z WIATREM W TWARZ J. Fal kowski. Nazwisko Jana Folkowskiego figuruje na liście asów polskiego lotnictwa myśliwskiego w II wojnie światowej. W jego interesującym pamiętniku Czytelnik znajdzie nie tylko pełną skalę dramatu wojny powietrznej, ale także wątek najzupełniej osobisty autora związany z kobietą, która po wojnie stała się jego najbliższą towarzyszką życia. MON, cena zł. 15.

POD CZARNYM SŁOŃCEM ITALII C. Fiori. Jeśli historia włoskiego faszyzmu znana jest na ogół polskiemu czytelnikowi z opracowań dokumentalnych i historycznych, to jednak dopiero teraz po raz pierwszy otrzymujemy o rzetelną relację człowieka, który doświadczył na sobie okrucieństwa faszyzmu, zanim jeszcze doskonalili od swych włoskich kolegów hitlerowscy oprawcy osiągnęli szczyty w wypracowaniu metod i techniki psychicznego i fizycznego wyniszczenia ludzi. MON, cena zł. 22.

SOK W CIEMNOŚCI R. Vetiška. Relacja Rudolfa Vetiška — członka trzeciego konspiracyjnego Komitetu Centralnego KPCz obejmuje okres stowarzyszenia jedno z najistotniejszych i najmniej dotąd znanych ogniw w historii czechosłowackiego ruchu oporu kierowanego przez komunistę. MON, cena zł. 25.

CZERWONE NOCE H. Cybulski. Są to wspomnienia komendanta najbardziej znanego ośrodka samoobrony polskiej we wsi Przebraża na Wołyniu z okresu walk z nacjonalistycznymi bandami UPA. Relacja Cybulskiego obfituje w nieznane rewersy i szczegóły i gdyby nie autentyzm faktów, można by ją uznać za książkę sensacyjną. MON, cena zł. 22.

W SZEREGACH „BASZTY” T. Kubalski. Są to wspomnienia młodego chłopca z Żoliborza, który od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej aż do powstania warszawskiego związany był z walczącym podziemiem. MON, cena zł. 25.

NR 323 MIAŁ SZESNAŚCIE LAT J. Michalak. Jan Michalak aresztowany przez gestapo wraz z rodzicami jako niespełna 16-letni chłopiec przeszedł kolejno przez Pawiak w Warszawie, obozy zagłady na Majdanku i w Gross-Rosen oraz komando obozu koncentracyjnego Flossenbürg w Leitmeritz. Autor przeżył obozy dzięki pomocy starszych kolegów więźniów politycznych. Iskry, cena zł. 35.

PISMA WYBRANE A. Łunaczarski. Punkt wyjścia antropologii filozoficznej Łunaczarskiego jest koncepcja człowieka jako struktury biologicznej w jej rozlicznych funkcjach, w naturalnym otoczeniu — w świecie przyrody. KiW, cena zł. 80.

Nie zna granic...

ci Lenina i jego działalności na polski ruch robotniczy, o także na dokonujący się procesy przeobrażeń społeczno-politycznych.

Polskie wydawnictwa współpracują w Roku Lenińskim ściśle z wydawnictwami radzieckimi. Rezultatem tej współpracy będzie kilkanaście wspólnych dzieł, poświęconych Iljiczowi. I tak, nasze wydawnictwo „Arkady” oraz radzieckie „Strojizdat” podejmują wspólne jubileuszowe wydanie albumowej książki o stronach rodzinnych wodza Uljanowskiego. Do albumu „Uljanowski” wejdą kolorowe zdjęcia miejsc związanych z życiem Włodzimierza Iljicza i jego rodziny. Album będzie posiadał teksty w językach polskim, rosyjskim i angielskim.

Węgierskie wydawnictwo literatury politycznej publikuje książkę „Lenin o Węgierskiej Republice Radzieckiej”, w której pomieszczono przemówienia, depesze i artykuły Lenina. W tym samym wydawnictwie wychodzi książka „Lenin o Węgrzech”, zawierająca wypowiedzi wielkiego przywódcy na temat walki węgierskiej klasy robotniczej o zbudowanie socjalistycznego społeczeństwa. Zebrano tam wszystkie, co kiedykolwiek Lenin powiedział, względnie napisał o Węgrzech.

Węgierskie wydawnictwo literatury politycznej publikuje też książki W. I. Lenina „Przemówienia na temat Kominternu” oraz „O międzynarodowym ruchu robotniczym i komunistycznym”. Przygotowana jest również literatura biograficzna Iljicza, a także trzecie wydanie 3-tomowych „Dzieli wybranych” Lenina. Powodzenie tej pozycji świadczy o zapotrzebowaniu węgierskiego czytelnika na lenińskie słowo.

Z dobrym przyjęciem spotka-

WARTO PRZECZYTAĆ

„Książka Żaluskiego: „Wydarzenie przełomowe” w cyklu „Książki 25 lecia” (o znanej książce „Siedem polskich grzechów głównych”).

Interesujące są również artykuły: Tadeusza Kijonki: „Cztery dni i trzy noce” — o akcji ratowniczej w kopalni „Generał Zawadzki”; Irenej Falkin-Słobki: „Złote runo”

o bielskim ośrodku włókienniczym i jego ludziach; Feliksa Fornalczyka: „Genealogia” — na temat dawnego pogranicza śląsko-żagłębiowskiego z okolic „Trójką Trzech Cesarzy”; Władysława Mosta: „Karol Badura” — sylwetka artysty malarza ze Skoczowa mieszkającego obecnie w Rzymie; Jana Goczoła: „Powrót Józefa Elsnera” — o Grod kowie rodzinnym mieście nauczyciela Szopena.

Recenzje najnowszych publikacji oraz kronika życia kulturalno-artystycznego i naukowego w naszym województwie dopełnia ten interesujący numer „Poglądów”. (fz)

NOWE „POGLĄDY”

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 17, z datą 1—15 września 1969 r.) zawiera szereg interesujących materiałów traktujących o wydarzeniach związanych z wrześniem 1939 r. oraz z XII Zjazdem Pisarzy Ziemi Zachodniej i Północnych, który w bieżącym tygodniu toczył swe obrady w Gdańsku. Na te tematy piszą: Stanisław Fleszarowa-Muskat: „Na inaugurację Zjazdu”; Bolesław Lubosz: „Wrześniowe obrachunki literackie”; Paweł Dubiel: „Hauptmann Karl Rolle” — o okrucieństwach Freikorpsu pod dowództwem Rollego w 1939 r. w Nowym Bytomiu; Olgierd Terlecki

KORESPONDENCJA PAWŁA STALMACHA

W serii wydawniczej „Materiały Komisji Nauk Historycznych” (nr 16) Polskiej Akademii Nauk — Oddział w Krakowie wydana została nakładem Zakł. Narodowego im. Ossolińskich „KORESPONDENCJA PAWŁA STALMACHA” Wrocław — Warszawa — Kraków, 1969, s. 172, 2 tabl., nakład 450+120 egz., cena 28,— zł) którą opracowali Irena Homola i Ludwik Brożek.

Publikacja zawiera 192 listy lub ich fragmenty, tak Stalmacha do różnych osób (m. in. do A. Cinciay, J. Lubomirskiego, W. Belzy, W. Czartoryskiego), listy do Stalmacha (m. in. A. Cinciay, A. Kotuły, J. Milikowskiego, W. L. Ancezyca, J. Lompy, K. Miarki), jak również listy, pisane przez różne osoby, a mówiące o Stalmachu. Korespondencja pochodzi z lat 1843 — 1891, obejmuje więc cały prawie okres bogatej, wszechstronnej i wielce aktywnej działalności Pawła Stalmacha.

Opublikowane listy, które stanowią prawie całość ocalałej do dziś korespondencji związanej z Pawłem Stalmachem, pozwalają nam poznać

LARCZYKA, pracownika Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego — Oddział w Cieszyńsku, Dom Kultury urządził w salce klubowej interesującą wystawę modeli maszyn bojowych z okresu II wojny światowej. Wystawiono 19 modeli różnego typu samolotów państw, uczestniczących w II wojnie światowej, 3 modele czołgów, okazała miniaturową włoskiego krążownika, a także modele polskich okrętów: niszczyciela „Burza” i łodzi podwodnej „Wilk”.

(tk)

O BAGDADZIE I BEJRUCIE

Najbliższe spotkanie członków i sympatyków Klubu Propozycji odbędzie się w świetlicy Cieszyńskiej Wytwórni Sprzętu Gospodarczego „TERMIKA” (wejście do świetlicy od ulicy Stawowej przy moście na Sankandrówce), w piątek, dnia 12 września 1969 r., o godzinie 18.00.

Wrażeniami z podróży do Bagdadu — stolicy Iraku oraz Bejrutu — stolicy Libanu podzieli się ze słuchaczami dyr. „Termiki” — ALBIN PIECHA. Tę niewątpliwie atrakcyjną opowieść o egzotycznych dla nas miastach Wschodu wzbogacą dodatkowo przeżycia i ciekawe ekspozycje.

(z)



DOROBK OBOZU RYSUNKOWEGO

Należy już do tradycji, że w miesiącach wakacyjnych przebywają w Cieszyńsku na specjalistycznych obozach studenci Oddziału Architektury przy Wydziale Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego Politechniki Śląskiej, i tu, w zabytkowym plenerze naszego miasta, kontynuują ćwiczenia z zakresu malarstwa i rysunku. W tym roku na wakacyjnym obozie przebywało 37 studentów.

W ostatnich dniach sierpnia w salce klubowej Domu Kultury w Cieszyńsku wystawiono dorobek wielodniowego obozu rysunkowego studentów Politechniki Śląskiej.

(tk)

MODELE MASZYN BOJOWYCH

Wykorzystując oryginalne hobby i przyszłową „chłuską cierpliwość” Władysława KO-

ZAPYTANY O ZAWÓD, popadam w zakłopotanie: rumienie się, jękam, chociaż na ogół jestem człowiekiem opanowanym. Zazdroszczę ludziom, którzy otwarcie potrafili powiedzieć: jestem murarzem lub mechanikiem, zazdroszczę księgowym, fryzjerom, literatom, bo po prostu ich wyznanie określa niedwuznacznie ich zawód. Tymczasem ja na takowe zapytania muszę odpowiedzieć: żyję ze śmiechu. Wyznanie takie prowokuje do dalszych pytań. A ja faktycznie żyję ze śmiechu i nawet żyję dostatnio, bo śmiech mój jest optyczny. Umieć śmiać się dobrze i z dużą znajomością rzeczy, nikt inny nie opanował różnych odcieni tej sztuki w tym stopniu, co ja.

ŻYJĘ ZE ŚMIECHU

HENRYK BOLL

Cheć uniknąć uciążliwych wyjaśnień, przez długi czas podawałem się za aktora, ale moje zdolności mimiczne i deklamatorskie dowodzą tylko, że takie określenie mego zawodu jest zwykłym kłamstwem. Lubię prawdę, a prawda mówi, że umiem się tylko śmiać. Nie jestem kłownem ani komikiem, nie rozweselałem ludzi, ja tylko stwarzam wesołość: śmieję się, jak rzymski imperator, albo jak wrażliwy abiturient. Śmiech XVII wieku jest mi tak samo dobrze znany, jak śmiech wieku XIX, a gdy zachodzi konieczność, śmieję się śmiechem ludzi wszystkich epok, wszystkich klas społecznych i wszystkich grup wieku; nauczyłem śmiać się, jak można nauczyć się zelować buty. W mych piersiach drzemie śmiech Ameryki i Afryki, śmiech białych, czerwono-skórych i żółtych, a za odpowiednie honorarium pozwalam brzmieć memu śmiechowi jak żąda reżyser.

Stalem się niezastąpiony. Śmieję się na płytach gramofonowych i na taśmach magnetofonowych, a niejednemu reżyser słuchowisk radiowych potraktował mnie już bezwzględnie. Śmieję się melancholijnie, umiarkowanie, historycznie — śmieję się jak konduktor tramwajowy lub uczeń ze sklepu spożywczego. Śmiech nad ranem i śmiech o zmierzchu, krótko: gdziekolwiek i kiedykolwiek potrzebny jest śmiech, tam śmieję się ja.

Trudno uwierzyć, że taki zawód może być męczący, tym bardziej, że opanowałem do perfekcji śmiech zaraźliwy i w ten sposób stałem się nieodzowny dla trzecio- i czwartorzędnych komików, którzy uszczęśliwiają drżące swoje piny, a ja prawie co wieczór śledzę w kabaretach w charakterze kogoś w rodzaju klakiera i w najślabszych punktach programu — śmieję się.

może zapomnieć o krowie, a murarz o zaprawie murarskiej, zaś stolarz najczęściej miewa w swym domu skrzypiące drzwi i skrzynki, które tylko z wysiłkiem można otworzyć. Cukiernik lubi kiszony ogórek, a rzeźnik — marcepan, piekarz woli kiełbase, a bokser traci równowagę, gdy zobaczy u dziecka lejącą się z nosa krew.

Wszystko to rozumiem, bo po pracy nie śmieję się nigdy. Jestem człowiekiem poważnym, a ludzie uważają mnie za pesymistę. W pierwszych latach mego małżeństwa żona często mówiła do mnie: „uśmiechnij się choć raz”, ale w międzyczasie uśladomila sobie, że nie mogę spełnić jej prośby. Jestem szczęśliwy, gdy mogę rozprężyć muskuły twarzy i popaść w powagę. Tak, nawet śmiech innych mnie denerwuje, bo za bardzo przypominają mi mój zawód. W ten sposób nasze małżeństwo stało się spokojne i ciche, bo i moja żona odczuła się śmiać. Od czasu do czasu przysłupuję jej na uśmiechu i wtedy ja także się lekko uśmiecham. Rozmawiamy głosem przyciszonym, bo nienawidzę gwaru nocnych lokali i gwaru, który chwilami panuje w salach nagrań w studio radiowym.

Ludzie, którzy mnie znają, uważają mnie za człowieka zamkniętego. A może nim jestem, bo za często muszę otwierać usta do śmiechu? Z posagową miną idę przez życie, pozwalam sobie tylko od czasu do czasu na łagodny uśmiech i nierzaz zastanawiam się, czy w ogóle kiedykolwiek umiałem się śmiać. Chyba nie. Moje rodzeństwo twierdzi, że zaszale byłem dzieckiem poważnym.

Tak więc śmieję się na różne sposoby, ale swego własnego śmiechu nie znam.

Przełożył: Edmund Rosner



SEANS GRY JEDNOCZESNEJ

CIESZYN (n) Kandydat na mistrza krajowego Janusz Kwaśniewski rozegrał 30 sierpnia w sali Domu Kultury w Cieszynie mecz gry jednocześnie na 28 szachownicach. Polowa partii zakończyła się zwycięstwem Kwaśniewskiego, 6 partii kandydat na mistrza przegrał, a 8 zremisował.

Była to pierwsza gra finalisty mistrzostw Polski na tytuł szachowiczy (n).

Jutro w niedzielę rozegrany zostanie w cieszyńskim Domu Kultury (o godz. 10.00) ośmiozawodowy turniej drużynowy I i II Ligi Śląskiej. Organizatorem imprezy, na którą wstęp (bezpłatny) mają wszyscy kibice, jest sekcja szachowa DK.

SZĘŚCIOMEK LA W SOSNOWCU I MYŚLIWICACH

CIESZYN (cz) W najbliższą sobotę i niedzielę lekkoatletyka „Cieszyń” startować będą w 6-meczowym lekkoatletycznym o drużynowe mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Sosnowcu.

Natomiast 13 naszych zawodników walczyć będzie w Myśłowicach, również w 6-meczowym o wejście do III ligi. Oprócz KS „Cieszyń” startować będą zespoły: Skra Częstochowa, Polonia Tychy, Górnik Mysłowice, CKS Czeladź i Górnik Wojkowice. Dwa zespoły awansują do III ligi. Nie bez szans jest zespół cieszyński.

HOKEIŚCI NA TRAWIE INAUGURUJĄ ROZGRYWKI

CIESZYN (cz) W sobotę, 8 września, rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo II ligi w hokeju na trawie. Nasz reprezentant, KS Cieszyń, toczyć będzie mistrzowskie boje w dobrowolnym towarzystwie o szachy awans do I ligi państwowej.

Obecne rozgrywki prowadzone są systemem dwuzawodowym. W sobotę i niedzielę oglądać będziemy na boisku „Pod Wolką” groźny zespół Beskidu Bielsko — jednego z pretendentów do mistrzowskiego tytułu.

Przed sobotnim spotkaniem, w

związku z jubileuszem 20-lecia istnienia sekcji, najbardziej zasłużonym zawodnikom zostaną wręczone pamiątkowe dyplomy.

A. MIĘCIEL W REPREZENTACJI ŚLĄSKA

KATOWICE (cz) Świetny napastnik KS Cieszyń Adam MIĘCIEL został powołany do młodzieżowej reprezentacji Śląska na II Centralną Spartakiadę Młodzieży, która odbywa się we Wrocławiu. Warto dodać, że zawodnik ten znajduje się obecnie w wysokiej formie i będzie na pewno silnym punktem śląskiej jedenastki.

DWIE TRAFNE ODPOWIEDZI W PLEBISCYCIE NA NAZWĘ KLUBU

CIESZYN (cz). W ponad setce propozycji na nazwę klubu, które napłynęły do naszej Redakcji w związku z ogłoszonym przed dwoma miesiącami plebiscytem, były dwa rozwiązania trafne.

Nazwę KS Cieszyń proponowali: Karol Kubiś, Szczecin, ul. Obródców Stalingradu 82 — były mieszkaniec i działacz sportowy Ziemi Cieszyńskiej oraz Edward Hucal, Cieszyń, Tysiąclecia 6a.

Dla pierwszego cieszyńskiego PKKIF urzędowo materiały turystyczne i propozycje, a dla drugiego — torbę turystyczną.

MŁODZIEŻOWA SPARTAKIADA

WROCLAW (cz). Na odbywającej się we Wrocławiu II Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży nasz dyskobol Zbigniew Gryźbón zdobył pierwszy złoty medal dla reprezentacji woj. katowickiego w rzucie dyskiem, wynikiem 54,36.

Zbigniew Gryźbón został przez PZLA wytypowany, wraz z Płakowskim i Bieganiem, do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, które odbędą się w Atenach.

ZMS-OWSKI TURNIEJ KOMETKI

USTRONI (pl). Zarząd Zakł. ZMS przy Kuźni Ustronia zorganizował niedawno turniej kometki, w którym uczestniczyło 33 członków. Rozgrywki przeprowadzono w 4 grupach po 8 zawodników, systemem pucharowym.

Najlepsi okazali się: Edward Holeksa, uczeń Techn. Mechanicznego (8 pkt), Karol Czyż, pracownik narzędziowni (4 pkt), Stefan Odenthal, prac. Wydz. Gospodarczego (4 pkt), i Mieczysław Gołbiewski, również pracownik tego Wydziału (3 pkt). Otrzymał on nagrody rzeczowe.

CIESZYŃSKIE ZAKŁADY KARTONIARSKIE W CIESZYNIE, ul. Michczy 23

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRAŹNICY na remont kapitalny kompleksu budynków zakładu przy ul. Michczy 23.

Remont obejmuje roboty budowlane. Zakres robót jest do wglądu w Dziale Gł. Mechanika Zakładów.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Gł. Mechanika do 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od dnia ogłoszenia w prasie o godz. 10 w biurze Gł. Mechanika w Cieszynie, ul. Michczy 23.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz uleważenie przetargu bez podania przyczyn. Oferty, które wpłyną po terminie, nie będą rozpatrywane. 129kr



nia na prenumeratę przyjmują oddziały PUK „Rucb” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki PUK „Rucb”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie swraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 17.019 egz. O-3

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice ul. Liebknechta nr 22. Redakcja KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93. Zgłoszenia listonosze, przesyłki pocztowe oraz oddziały PUK „Rucb” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki PUK „Rucb”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie swraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 17.019 egz. O-3

Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Ustroniu k/Cieszyna ulica 22 Lipca Nr 8

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE

- renowacji starych i wykonywania nowych mebli na indywidualne zamówienia
- obróbki mechanicznej drewna
- suszenia drewna
- usług tartacznych
- wykonawstwa stolarki budowlanej na indywidualne zamówienia
- z zakresu odlewnictwa metali nieżelaznych
- obróbki mechanicznej metali i spawalnictwa

Usługi wykonujemy solidnie i fachowo!

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

kr 126



Zwycięstwa KS Cieszyn Kuźni i Beskidu

SKOCCZÓW (cz). W ub. sobotę zespoły klasy A rozegrały trzecią kolejkę spotkań mistrzowskich. Była ona szczególnie szczęśliwa dla Beskidu Skoczów, który zdobył pierwsze punkty. Nadal bez straty punktu jest Kuźnia Ustronia, która pokonała w Paszynie Iskrę i KS Cieszyn, który wygrał natomiast w Chybiu z Cukrownikiem. Niespodzianką jest zwycięstwo LZS Łąka w Komorowicach i remis Beskidu Bielsko z Elektrostalą w Czechowicach.

Młotowy tydzień był bardzo pracowity dla piłkarzy klasy A, bowiem w środę rozegrali oni czwartą kolejkę spotkań. Szczególnie interesującą zapowiadają się mecze sobotnie, zwłaszcza pojedynki dwóch pierwszych drużyn z tabeli — Kuźni Ustronia i KS Cieszyn.

W klasie B pierwsze punkty zdobyły Beskid Brenna i LZS Wiecher Karczyce. O dużą niespodziankę postarała się rezerwa KS Cieszyn, która pokonała u siebie pretendenta do mistrzowskiego tytułu — BKS II Bielsko. Wśród drużyn klasy C beniaminek LZS Ochaby wygrał w Iskrzyźnie z tamtejszym LZS. Odnotować także należy wysokie zwycięstwo LZS Hażlach nad LZS Zabłocie.

A-klasa

BESKID SKOCCZÓW — WISŁA STRUMIEN 2:1 (1:1)

Piłkarze Beskidu chcieli za wszelką cenę wygrać to spotkanie. Stąd też od pierwszego gwizdka ruszyli do huraganowych ataków na bramkę gości. Mijały jednak minuty, a bramki nie było. Z czasem gra się wyrównała i goście coraz częściej zaczęli niepokoić bramkarza Beskidu Parzyka. W jednej z sytuacji podbramkowych obrońca Beskidu, Kieł, który po dłuższej przerwie znowu powrócił na boisko, skierował niegroźny strzał jednego z napastników gości do własnej bramki.

Zanosiło się na to, że Beskid zamieni się w straci kolejnych punktów. Stało się jednak inaczej. Jedną z piękniejszych akcji przynosił gospodarzom wyrównanie. Autorem bramki był Krzyżów. I tak pozostało do przerwy.

W drugiej połowie oba zespoły pokazały bardzo dobry futbol. Akcje zmieniły się jak w kalejdoskopie. Bramkarze obu zespołów nie mogli narzekać na brak zatrudnienia. Bardzo dobrze zagrala pod koniec meczu defensywa gospodarzy. Z ładnej akcji całego napadu, Kuźnia strzelała drugą bramkę dla Skoczowa — jak się później okazało — zwycięską. Może po tym zwycięstwie Beskid przypomniał sobie ubiegłoroczną formę i krocząc będzie od zwycięstwa do zwycięstwa...

CUKOWNIK CHYBIE — KS CIESZYN 1:3 (0:0)

Było to jedno z ładniejszych spotkań, jakie rozegrano na boisku w Chybiu. Oba zespoły grały bardzo dobrze, akcje były szybkie i składne. Zarówno Cieszyń, jak i Cukrownik, miały w pierwszej połowie kilka okazji do zdobycia bramki, ale bądź

DYREKCJA MHD W CIESZYNIE

zatrudni natychmiast

REPASACZKĘ

do podnoszenia oczek. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadr. 127kr

Dyrekcja MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO w Cieszynie

zatrudni natychmiast na stałe

ROZNOŚCIELA MLEKA DO MIESZKAN

Wynagrodzenie wynosi 0,35 zł od litrowej butelki. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr przedsiębiorstwa. 88kr

przez cały mecz w defensywie, wygrała w Pogwizdowie z Użą 1:0.

TABELKA

1) KS Cieszyn	2 4 3:0
2) LZS Drogomyśl	2 3 4:3
3) Leśnik Jaworze	2 3 4:3
4) Pogoń Wapienica	2 3 2:1
5) BKS II Bielsko	2 2 7:4
6) Olimpia Golezów	2 2 4:4
7) Beskid Brenna	2 2 5:5
8) LZS Karczyce	2 2 5:5
9) LZS Kończyce M.	2 0 3:5
10) LZS Pogwizdów	2 0 3:8

W następnej kolejce spotkają się: Beskid Brenna — Leśnik Jaworze, BKS II Bielsko — LZS Kończyce Małe, Pogoń Wapienica — KS II Cieszyń, LZS Karczyce — LZS Pogwizdów, LZS Drogomyśl — Olimpia Golezów.

C-klasa KŁĘSKA ZABŁOCIA W HAŻLACHU

Hażlach (cz). Słabo wystartowali w tegorocznych rozgrywkach piłkarze z Zabłocia. Pierwszy mecz przegrał w Słomardzu, a przed tygodniem uległ wysoko w Hażlachu tamtejszemu LZS aż 0:3. LZS Słomardz dzielnie bronił się w Markowicach od ostatnich minut, przegrywając tylko 1:2. LZS Iskrzyżycy i tym razem, mimo atutu własnego boiska, przegrał z LZS Ochaby 2:3. LZS Kończyce Wielkie wygrał z tygodniowym liderem LZS Bąków 3:1. Trzecia drużyna, KS Cieszyń, łatwo wygrała z LZS Pruchna 3:0, a LZS Kolejarski Zebrzydowice z LZS Działów 3:1.

TABELKA

1) LZS Hażlach	2 4 11:4
2) LZS Markowice	2 4 9:2
3) LZS Zebrzydowice	2 4 8:2
4) KS Cieszyn	2 4 7:1
5) LZS Bąków	2 2 8:3
6) LZS Słomardz	2 2 5:3
7) LZS Kończyce W.	2 2 4:3
8) LZS Ochaby	2 2 4:9
9) LZS Działów	2 0 5:9
10) LZS Zabłocie	2 0 3:9
11) LZS Pruchna	2 0 1:8
12) LZS Iskrzyżycy	2 0 2:10

W następnej kolejce spotkają się: LZS Słomardz — LZS Iskrzyżycy, LZS Ochaby — LZS Kończyce Wielkie, LZS Pruchna — LZS Bąków, LZS Działów — KS Cieszyń III, LZS Zabłocie — LZS Zebrzydowice, LZS Hażlach — LZS Markowice.

GÓRKI NA II MIEJSU

GÓRKI (cz). Wraz z zespołami klasy C grupy cieszyńskiej wznioły rozgrywki drużyny grupy bielskiej, w której walczy czterech naszych: LZS Górk, LZS POM Nierodzim, LZS Pierściec i Cukrownik II Chybie.

Z tych zespołów najlepiej spisuje się LZS Górk, który po dwóch meczach znajduje się na drugim miejscu, o punkt za liderem.

A oto wyniki pierwszych i drugich kolejek: LZS Górk — Beskid II Bielsko 2:2, POM Nierodzim — pauszowa, LZS Pierściec — Leśnik Jaworze II 1:4, LZS Wilkowice — Cukrownik II Chybie 3:1, Elektrostal II Czechowice — LZS Hałcnów 3:2, Beskid II Bielsko — LZS Pierściec 4:2, Leśnik Jaworze II — Cukrownik II Chybie 4:2, LZS Hałcnów — POM Nierodzim 2:1, LZS Górk — Elektro stal Czechowice II 5:3.

TABELKA

1) Leśnik II Jaworze	2 4 8:3
2) LZS Górk	2 4 7:5
3) Beskid II Bielsko	2 3 8:4
4) Elektrostal II	2 2 8:5
5) LZS Wilkowice	1 3 3:1
6) LZS Hałcnów	2 3 4:6
7) POM Nierodzim	1 0 1:2
8) Cukrownik II Chybie	3 0 4:7
9) LZS Pierściec	2 0 2:8

W najbliższą niedzielę grają: POM Nierodzim — LZS Górk, LZS Pierściec — Cukrownik II Chybie, LZS Wilkowice — LZS Hałcnów, Leśnik Jaworze II — Elektrostal II Czechowice, Beskid II Bielsko pauzuje.

TRZECIE ZWYCIĘSTWO BESKIDU

SKOCCZÓW (cz). Dzielnie walczy o mistrzowskie punkty juniorzy naszego powiatu, szczególnie Beskidu Skoczów, którzy w 3 meczach zdobyli komplet punktów. W ub. sobotę pokonali oni Wisłę Strumień 6:0, Kuźnia Ustronia przegrała z Iskrą Paszyna 1:3, zaś KS Cieszyn wygrał z Cukrownikiem Chybie 2:1.

KOŁO LOK ZE STRUMIENIA NAJLEPSZE

KATOWICE (cz). Z okazji 25-lecia Ligi Obrony Kraju zorganizowano w Katowicach spartakiadę międzyzakładową, w której koło LOK z „Hydrobudowy III” w Strumieniu zajęło pierwsze miejsce. Zawodnicy ze Strumienia spisali się bardzo dobrze w konkurencjach strzeleckich, lekkiej atletyce, siatkówce, biegach przełajowych i rzutach.

UWAGA MIESZKAŃCY WIŚŁY I OKOLICY!

MIEJSKA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU WIŚLA—UZDROWISKO

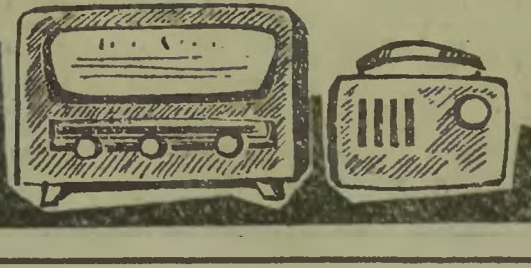
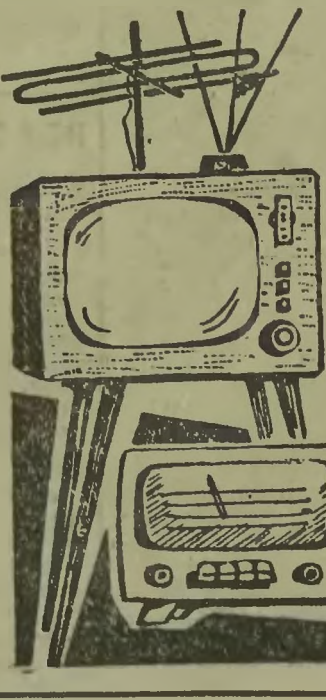
poleca swój

NOWO OTWARTY PUNKT USŁUGOWY w Wiśle 444 (Blejach), nr tel. 27-68

który wykonuje następujące usługi:

- ◆ naprawa odborników radiowych i telewizyjnych,
- ◆ instalacja anten telewizyjnych,
- ◆ konserwacja urządzeń radio-telewizyjnych.

Na życzenia Klientów dokonuje się naprawy w miejscu zamieszkania deceniodawcy. Awaryjne naprawy wykonane będą w ciągu 24 godz. — Obsługujemy naszych Klientów szybko i solidnie. Zakład czynny od godz. 9 do 17. 126kr



Samochodowe emocje na drogach powiatu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Sobota — dnia 13 września:

Chybie — 1,15, Strumień, Zebrzydowice — 2,00, Pruchna — 2,05, Dębówiec — 2,10, Skoczów, Górki Wielkie — 2,25, Nierodzim, Ustron, Wiśla, Kubalonka — 2,45, Młówa, Salmopol — 4,90, Wiśla, Ustron, Puńców, Cieszyń — 4,40, Gumna, Kostkowice, Dębówiec — 4,45, Pruchna — 4,55, Bąków, Strumień, Chybie, Pruchna — 6,25, Zebrzydowice — 6,30.

Zebrzydowice — 11,40, Pogwizdów 11,45, Cieszyń — 11,50, Puńców — 11,55, Ustron, Nierodzim, Górki Wielkie — 12,20, Skoczów, Pierściec, Szojark, Salmopol — 13,15, Wiśla, Ustron-Polana — 13,45, Rownica w górę i w dół.

W czasie każdego przejazdu na trasie Nierodzim — Górki i odwrotnie oraz przez Salmopol rozgrywane będą specjalne odcinki wyscigowe, zaś próba wyscigowa odbędzie się na trasie Polana — Rownica — Polana.

Warto wiedzieć, że łączna trasa II Eliminacji wynosi 1.400 km, a zawodnicy pojedają non-stop w czasie 25 godzin.

Rajdowcom życzymy w naszym powiecie — szerokiej drogi!

KS CIESZYN PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

CIESZYN (cz). Kierownictwo Klubu Sportowego „Cieszyń” przyjmuje zgłoszenia młodzieży do następujących sekcji sportowych: hokeja na lodzie i trawie, koszykówki, lekkiej atletyki, pływalnictwa, piłki nożnej, siatkówki mężczyzn i kobiet, szachów i tenisa stołowego.

Informacji, dotyczących przyjęcia, udziela sekretariat klubu, Cieszyń, Rynek 15, tel. 12-48.

OGŁOSZENIA DROBNE

OKAZYJNIE sprzedam: jadalnię dębową, wypalnię z orzecha kaukaskiego, maszynę dziewiarską (szwajcarską) marki „Faesep” Władomirski Wiśla — Głęboce, DW „Energetyk”. g-11463

NOWOCZESNE meble kuchni i jadalni — okazjnie sprzedam. J. H. Wiśla 998, tel. 36-57. g-11462

PIEC do C.O. „Jubam” 1 m kw. — sprzedam. Cieszyń, Powstańców 21. g-11461

FORTEPIAN skrzydłowy tanio — sprzedam. Bliższe informacje: Muzeum — Cieszyń. g-11457

SKUTER marki PEUGEOT z szybą oraz częściami zamiennymi po przystępnej cenie — sprzedam. Cieszyń, tel. 12-66. g-11450

PARCELE 1 ha w Wiśle-Głęboce — sprzedam. Oferty pisemne składać do Redakcji pod „Głęboce”. g-11458

DWÓCH chłopców do nauki blacharsko-dekarskiej przyjmie na dobrych warunkach. Zakład Blacharski, Burjan Bolesław I Jan, Cieszyń, ul. Solna 2, tel. 18-73. g-11464

EMERYT osamotniony poszukuje emerytki renciarki 60-70 lat do prowadzenia domu. Oferty pisemne składać do Redakcji pod „Emeryt”. g-11460

GRYCH Kazimierz zgubił legitymację szkolną nr 39, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną CRS w Cieszynie. g-11468

MOKRYSZ Kazimierz zgubił zaświadczenie do biletu miesięcznego nr 01943 na trasę Golezów — Ustron, Rynek, wydane przez PKS Cieszyń. g-11465

SZCZYRBA Józef zgubił legitymację szkolną nr 227, wydaną przez Technikum Gastronomiczne CRS w Cieszynie. g-11467

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 6 DO 12 WRZEŚNIA BR.



CIESZYŃSKA PIAST: 6-7 Przygoda z piosenką, 8-11 Sekrety wiernych żon, 12-14 Porwany za młodu.

SKOCCZÓW PODHAŁE: 6-9 Synowie Katie Elder, 10-11 Za mną kanale, 12-13 Oskar.

STRUMIEŃ WISŁA: 6-7 Ostatni brzeg, 8-9 Tygrys lubi świeże mięso, 10-12 Maltęństwo po wiosku.

USTRÓŃ UCIECHA: 6-7 Zabawa w masakra, 8 Irena do domu, 9 Ewa chce spać, 10 Lekarsko na miłość, 11 Maltęństwo z rozsądku, 12 Sami swol.

WISŁA MARZENIE: 6 Lekarsko na miłość, 7 Maltęństwo z rozsądku, 8 Sami swol, 9 Skarb, 10 Święta wojna, 11 - 14 Kolekcjoner.

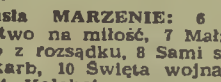
BRANNA BESKID: 6-7 Celuloza, 10-11 Pod gwiazdą frygijską, 12-14 Wilcze echa.

GOLEZDÓW SZAROTKA: 6-7 Kierunek Berlin, 9-10 Popioły, 12-14 Barwy walki.

POGWIZDÓW ONDRASZEK: 6-7 Mój przyjaciel delfin, 9 Gangster i urzędnik.

ISTEBNA OLGA: 6-7 Letni deszcz, 10-11 Gringo.

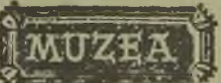
ZEBRZYDOWICE SYRENA: 6 - 7 Dzika Elżbieta, 11-12 Siemdem razy kobieta.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

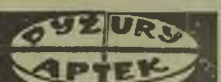
BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

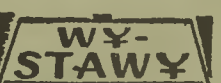
BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

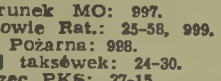
BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

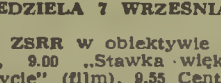
BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYŃSKA - ul. Regeera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 16-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczków, ul. Lesna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.

POŁONIJNE maluchy w „Polskim Radio”

Jak już informowaliśmy, nad Bałtykiem przebywała grupa dzieci polonijnych z Czechosłowacji. Dłuższą audycję na temat ich pobytu nadało w programie I „Polskie Radio”, prezentując wypowiedzi działaczy z Olzy na temat ojczystego kraju, a także polskie pieśni w ich wykonaniu. Młodociani goście, jak wynika z audycji, byli zachwyceni polskim wybrzeżem, wynieśli też z kraju sporo wiedzy o jego pełnej chwali przeszłości i historycznych zdobyczach uzyskanych w okresie władzy ludowej.

Nasze dzieci natomiast (i spikerzy „Polskiego Radia...”) były zachwycane piękną polszczyzną i dobrą znajomością narodowej kultury u swych kolegów z Olzy.

AUTOSTOPEM czy „na lebka”?...

Powróćmy już z wypraw po kraju, grupy cieszyńskich autostopowiczów, z reguły młodych ludzi, których relacje są niepokojące. Okazuje się, iż mimo, że posiadali karty autostopowe, mimo nawoływania prasy, aby kierowcy pojazdów różnego typu pomagali ten zdrowy ruch, zdecydowana większość osób na trasach autostopowych, zmuszona była nocować w zupełnie nieodpowiednich warunkach, gdyż kierowcy pojazdów oddawali pierwszeństwo osobom, korzystającym z jazdy „na lebka”.

— Od każdego bowiem „lebaka” coś leci — tłumaczył młodym, przemokniętym ludziom kierowca ciężarówki państwowej fabryki — a wy?... (x)

SCHRONISKO na Równicy otwarte

Po czterech latach remontu otwarto nareszcie schronisko na Równicy. W ramach przeprowadzonej modernizacji placówka ta otrzymała pełne wyposażenie części noclegowej (52 miejsca) i gastronomicznej (jadalnia na 80 miejsc konsumpcyjnych), centralne ogrzewanie oraz bieżącą zimną i ciepłą wodę. (cz)

PIERWSZE PRÓBY MLECZNYCH ZĘBÓW



Fot.: Tadeusz Kopoczek

BRAK noclegów

Jak nas informują liczni turyści, udający się na wędrowną górską, we wszystkich niemal schroniskach daje się odczuwać dotkliwy brak miejsc dla turystów indywidualnych. Mimo, że 10 procent miejsc winno być zarezerwowanych dla tej własnie kategorii turystów, stan faktyczny jest zgoła inny, bowiem indywidualni turyści nie mogą przenocować nie tylko na Babiej Górze, czy Pilsku, ale również na Raczy, Stółku czy Baraniej Górze.

W takich miejscowościach jak np. Ujsoły (Żywiec) mimo, iż są tu dwie stacje turystyczne, szczelnie cmentem może nazwać się ten, kto zdobędzie tutaj nocleg. (x)

ŚWIATOWA Wystawa Fotografii

Z okazji 130-lecia hut w Trzyczcu otwarta zostanie w tamtejszym Domu Kultury — Światowa Wystawa Fotografii. Udział mogą wziąć zarówno fotografowie zawodowi, jak i amatorzy. Zgłoszenia przyjmuje „International Fotosalon 1969” w Trzyczcu. (x)

SADZIMY drzewa i krzewy

Już od kilku lat prowadzona jest w powiecie masowa akcja sadzenia drzew i krzewów mająca na celu upiększanie naszego regionu. Drzewka i krzewy wysadza się głównie obok dróg, na nieużytkach wokół terenów gier i zabaw, a także w parkach, których coraz więcej powstaje na wsi cieszyńskiej.

Sadzonki drzew i krzewów (za minimalną opłatą a nawet bezpłatnie), dostarczają przysięga GRN. Wchłania gatunków jest szeroki, można zatem otrzymać sadzonki lipy, dębu, klonu srebrzystego, jesionu, jaworu, zaś z krzewów: jaśminowca, czarnej porzeczki, orniny, a z żywopłotnych ligustr, żywotnika, głogu, śnieguliczki i wielu innych. Apeluujemy do mieszkańców, osiedli, wiosek, do indywidualnych rolników, by wzięli masowy udział w tegorocznej jesiennej akcji sadzenia.

KIEDY stanie pawilon?

Od kilku lat mieszkańcy Zbytkowa postulują budowę we wsi pawilonu handlowo-brzojowego. Wprowadzić władze GS Strumień-Pruchna zapewniły sobie, że budowa zostanie rozpoczęta w roku 1968, ale skończyła się na obietnicach. Kiedy inwestycja doczeka się więc realizacji? (sc)

SANATORIUM ISTEBA z LOTU PTAKA



Fot.: Kazimierz Seko

NISZCZEJE stara szkoła

Przez dziesiątki lat służyła mieszkańcom Jaworzynki-Zapalek drewniana szkoła podstawowa, zbudowana wysiłkiem społeczeństwa. Wystrzężona „staruszką” zastąpiła nowa, murowana szkoła, bar-

dziej obszerna, dostosowana do aktualnych wymogów. Szkoła — „staruszką” z podzieleniem mogłaby służyć mieszkańcom Zapalek jako ośrodek życia kulturalnego, ale trzeba ją wyremontować. (sc)

z ukosa

DEZINFORMACJA za ladą

Ostatnio pojawiły się w prasie apele o odstąpienie do punktów skupienia „opakowań szklanych”, a więc słoików, flaszek itp. By nie mieć trudności w sprzedaży tychże „opakowań”, upewniliśmy się w sklepie MHD na ZOR: gdzie oświadczyli: „skupujemy wszystkie flaszki i słoiki”. Zmobilizowaliśmy przeto dzieci do mycia całego zapasu butelek i słoików, co zabrało im prawie cały dzień.

Cóż się jednak okazało? W sklepie odrzucono połowę „opakowań” tłumacząc szczegółowo, że te takie, a nie inne, butelki są skupowane, a resztę po prostu można wyrzucić do śmietnika.

Do obowiązków sprzedawcy należy chyba nie tylko zapakowanie towaru i inkasowanie pieniędzy, ale także informacja: krótka, rzeczowa, a przede wszystkim prawdziwa.

Na ZOR jest inaczej... OBYWATEL „X”

DLA WYCIECZEK

nie ma granicy wieku

Niezwykłą ruchliwość w organizowaniu wycieczek wykazuje cieszyński oddział Zjednoczonego Związku Rencistów, Emerytów i Inwalidów. W biezącym sezonie letnim urządził on szereg udanych wycieczek m. in. do Morskiego Oka i Zakopanego, Rabki, Rożnowa i na Ziemie Zachodnie, nie licząc krótkich wypadów w najbliższe okolice Cieszyńska.

Wycieczki te — wieloosobowe — dochodziły do skutku dzięki dobrej współpracy z poszczególnymi zakładami pracy, które ułatwiły grupom wycieczkowym korzystanie z autobusów. (x)

UROKI CIESZYŃSKICH ULICZEK



Fot.: Tadeusz Kopoczek

POTRZEBA renesansu

Pisaliśmy już kilkakrotnie na temat upadku naszych, tak szeroko przecież kiedyś znanych, oborów amatorskich, dokonując dość szerokiej analizy tego zjawiska. Może warto — wracając do tematu — zacytować fragment wypowiedzi, jaka ukazała się ostatnio na łamach „Życia Śpiewaczego” (organ Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych), wnosząca o konieczności do dyskusji nowe spojrzenie nie tylko na sprawę chórów, ale całego ruchu amatorskiego.

„Trudno przypuścić — pisze autor artykułu — że dzień dzisiejszy mógłby być aż tak bardzo nieprzychylny oborom. Jeśli jest pewne zobojętnienie (a przecież jest), jeśli zwłaszcza młodzi patrzą kosym okiem na śpiewactwo, to dlatego, że tego typu zespoły w niewiarygodnym wręcz stopniu skostniały. Jest to fenomen dość osobliwy: wszędzie ruch, przeobrażenia, nowe fale i nowe poszukiwania. Wszędzie! Poza chórami. W nich to obowiązują kanony staroświeckości. Tradycja kulturowa jest ponad rozsądną miarę i aż do znużenia. Nieliczne wyjątki od tej reguły nie czynią wlosny, chociaż są argumentem przemawiającym za możliwością tak bardzo potrzebnego renesansu”.

No cóż, trudno autorowi artykułu odmówić racji. Może warto byłoby i w naszym środowisku kulturalnym podjąć dyskusję, idącą w tym właśnie kierunku? (x)

miar popierać, jako inicjatywę bez precedensu.



SPOSTRZEŻENIA NA * GORĄCO

TRZEBA SIĘ WYSTYDZIĆ...

Zabytkowe budowle Cieszyńska zaopatrzone zostały w tabliczki, informujące turystów o wieku oraz dziejach obiektu. To dobrze. Szkoda tylko, że napisy wykonano jedynie w języku polskim. Choć właściwie nie ma co żałować, bowiem gdyby obcojęzyczne teksty miały zawierać tyle błędów, ile natychmiast ich w wersji polskiej, wstyd dla naszego miasta byłby jeszcze większy.

Dziwić się należy, że przed wypisaniem tabliczek nie przeprowadzono korekty i nie usunięto w porę błędów. Tylko patrzeć, a wzmaga nas „na języki” popularne czasopiśmiwa jak „Przekrój”, „Szpilki”, czy „Kultury”...

DLACZEGO NIE ZAMIATAJĄ?

W dni targowe miejscem postoju licznych furmanek stała się w Cieszyńsku ulica Wyspiańskiego. Nie można winić z tego tytułu żadnych zastrzeżeń: rolnicy zaparkowali miasto w dorodne i świeże płody rolne.

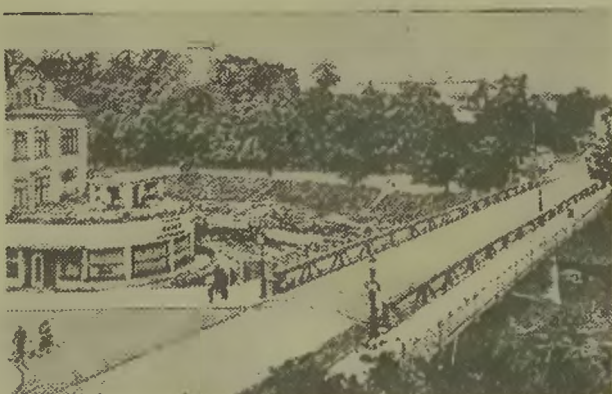
Jednego tylko należy żałować, że zapomniano o zamiataniu ulicy, o uprzątnięciu cuchnących „wizytówek” konnych zaprzęgów.

KATEGORIA „S” ALE JAKA?

Chlubimy się kawiarnią „Pod Jeleniem”. Nowoczesna, mająca tradycję i renomę nie tylko w kraju. Niestety nie wszyscy przejawiają troskę o należytą reklamę kawiarni kategorii „S”. W toaletach już od dłuższego czasu nie ma mydła ani ręczników. Podobno, akcesoria te można wypożyczyć w garderobie, ale kto o tym wie?

Trudno przeczyć z mokrymi rekoma biegać po schodach i szukać ręcznika! A gdyby pomyśleć o elektrycznych suszarkach, które spotkać można w lokalach niższych nawet kategorii? (TK)

Z NASZEGO ARCHIWUM



W poprzednim numerze zamieściliśmy na stronie 1 widok wysadzonego w roku 1939 mostu na Olzie pod Zamkiem. Działające cykliczne zdjęcie „z naszego archiwum” przedstawia ów most w roku 1937. Na terytorium Czechosłowacji, po lewej stronie, tuż obok mostu, istniała wtedy elegancka kawiarnia i restauracja „Avion”, z obszernym tarasem. Wskutek wysadzenia mostu, kawiarnia uległa parciu starych widoków naszego miasta, które nadeszła: Elżbieta Mendroch, Anna Mistorz oraz Henryk Linarz z Cieszyńska. Serdecznie dziękujemy! Dzięki tej akcji, redakcyjne archiwum liczy już blisko 300 reprodukcji, przedstawiających nasze miasto w zamierzonych latach.

● Reprodukcję wykonał Tadeusz Kopoczek

KATOWICE

SOBOTA 6 WRZEŚNIA

10.30 „Objazd” — film bulg. 15.50 Aktualności, 16.15 O sporcie szkolnym, 16.45 Sport i zabawa, 17.40 Spotkania z przyszłością, 18.05 Tradycja i współczesność, 18.40 Pegaz, 19.30 Monitor, 20.10 „Z wizytą u Nepetuna” — wid. rozrywkowe, 21.25 Kronika Centralnej Spółdzielni Młodzieży, 21.40 „Les Girls” — film USA.

NIEDZIELA 7 WRZEŚNIA

8.25 ZSRW w obiektywie kamery, 9.00 „Stawka większa niż życie” (film), 9.55 Centralne Dożynki, 13.15 Bawcie się z nami, 13.45 Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Kasztanowy Działek”, 14.45 PKF, 15.00 Kolorowy Jarmark, 16.00 Piłka nożna: Polska — Holandia, 18.00 Film rozrywkowy, 18.25 Ludzie i zdarzenia, 18.50 „Ojciec i syn” — film, 20.00 Kronika Centralnej Spółdzielni Młodzieży, 20.15 „Rozwód z miłości” — film, 21.45 Recital piosenkarzy Jean Claude Pascale, 22.10 „Klub prof. Tutki” — film, 22.30 Magazyn i wiad. sportowe.



CEKAWSZE POZYCJE

PONIEDZIAŁEK 8 WRZEŚNIA

16.45 Film z serii: „Opowieści ze świata zwierząt” — film, 17.10 Echo stadionu, 17.30 Aktualności, 18.20 Festiwal Filmów Morskich, 18.45 Europa, 20.10 Kronika Centralnej Spółdzielni Młodzieży, 20.20 Festiwal Teatrów Dramatycznych: Cyprjan Kamil Norwid — „Kleopatra i Cezar”, 21.30 Kształt Śródmieścia Warszawy.

WTOREK 9 WRZEŚNIA

9.00 Parada wojskowa z okazji święta narodowego Bułgarii, 10.20 „Skarb kapitana Martensa” — film pol., 15.30 „Jeniffer z Bułgarii” — film bulg., 15.55 Zakochanie Centralnej Spółdzielni Młodzieży, 17.40 Aktualności, 18.00 Ekran Młodych, 20.20 Stal na waleg, 20.50 Koncert z Sofii.

ŚRODA 10 WRZEŚNIA

9.40 „Nigdy nie kłamie” — film węg., 16.45 „Opowieści ze świata zwierząt” — film, 17.10 Magazyn ITP, 17.20 Aktualności, 17.35 Romp i Julia — film baletowy, 18.05 Występ Buig. Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca, 20.05 Głoda piosenki, 20.40 Światowid, 21.10 PKF, 21.20 Estrada Literacka: „Niobe 43”.

CZWARTEK 11 WRZEŚNIA

16.45 Ekran z bractwem: m. in.: „Do przerywu 0:1” — film, 17.50 Aktualności, 18.05 Portret żołnierza, 18.20 Nad Odrą i Bałtykiem, 18.50 Koncert klasycznej muzyki gitarowej, 20.05 „Samotni w sojuszu” — prog. dokum., 20.35 „Człowiek bez paszportu” — film radz.

PIĄTEK 12 WRZEŚNIA

10.30 „Człowiek bez paszportu” — film, 16.45 Pan Półka i Spółka, 17.05 Za Odrą, 17.35 Nie tylko dla pań, 17.55 Aktualności, 18.10 Nowe piosenki radzieckie, 18.30 Głos mają zaradki, 19.35 „Pamięćki września” — film pol., 20.35 Teatr TV: Aleksey Tojstoj — „Biełkine miasto”. UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.



Włec antywojenny na stoku Grabówki, w miejscu, w którym hitlerowcy dokonali kilku bestialskich mordów.



Młodzież Ziemi Cieszyńskiej złożyła pod pomnikiem ofiar hitlerizmu, dziesiątki wianów kwiatów. ● Fot. T. Kopiczek



TYGODNIK ● NAKŁAD 17.189 ● CENA 1 ZŁ

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 37 (693) ● 14 WRZEŚNIA 1969 R. ● ROK XV

Nigdy więcej wojny, nigdy więcej tragicznego Września Wielotysięczna antywojenna manifestacja w Goleszowie

GOLESZÓW (tk). PODNIOŚLE UROCZYSTOŚCI OD-
BYŁY SIĘ W UB. SOBOTE, DNIA 6 BM. W GOLESZO-
WIE, LICZNIE ZEBRANE TU SPOŁECZEŃSTWO ZIEMI
CIESZYŃSKIEJ, MANIFESTOWAŁO NIEZŁOMNĄ WO-
LĘ WALKI O POKÓJ A TAKŻE ODDAŁO HOŁD OFIA-
ROM HITLEROWSKIEGO TERRORU.

PRZED BUDYNKIEM DAWNEJ FILII OŚWIECIM-
SKIEGO OBOZU KONCENTRACYJNEGO, NA BYŁYM
PLACU APELOWYM, ZEBRALI SIĘ W POŁUDNIE
PRZEDSTAWICIELE WŁADZ PARTYZNYCH I SEKRE-
TARZEM KP PZPR W CIESZYNIE TOW. ANTONIM
HUCZKIEM NA CZELE, WŁADZ PAŃSTWOWYCH,
LICZNIE PRZYBYŁE DELEGACJE KÓŁ TERENOWYCH
ZBOWID, KOMBATANTÓW II WOJNY ŚWIATOWEJ,
MŁODZIEŻ A TAKŻE ZAŁOGA GOLESZOWSKIEJ CE-
MENTOWNI. PRZED ZAKRYTĄ PASTASTĄ FLAGĄ —
SYMBOLEM WIEŹNIÓW I OFIAR HITLERYZMU —
METALOWĄ TABLICĄ — WARTA HONOROWA WOJ-
SKA POLSKIEGO.

Głos zabiera dyrektor Ce-
mentowni tow. Henryk Ci-
mala, kreśląc historię go-
leszowskiej katorgi, którą o-
stawione SS założyło tu w po-
łowie lipca 1942 roku. Pierw-
szymi więźniami tutejszego
podobozu, przywiezionymi z
Oświęcimia, było 10 murarzy
i cieśli, których zadaniem
było przygotowanie obiektu
na przyjęcie transportów. Z
zachowanych akt można było
odtworzyć nazwiska pierw-
szych więźniów: Józef Siłwa,

Stefan Garbacki, Zygmunt
Dusza, Ignacy Frączkowski,
Paweł Balura, Alojzy Dom-
bat, Tadeusz Zimnowłocki
oraz Tadeusz Kruczek.

W okresie dwóch i pół ro-
ku, w Goleszowie więziono
2.437 osób różnych nardo-
wości, zaś największy stan
dzienny osiągnięto w paź-
dzierniku w roku 1944 i wy-
nosił on 1.059 osób.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

CIESZYN (n). W OSTATNIA ŚRODĘ, DNIA 10 BM.,
OBRADOWAŁO PLENUM KOMITETU POWIATOWE-
GO PZPR, NA KTÓRE PRZYBYLI M. IN.: SEKRETARZ
KW PZPR W KATOWICACH TOW. RUDOLF JUZEK,
KIEROWNIK WYDZIAŁU ROLNICTWA PREZYDIUM
WRN W KATOWICACH TOW. SZKATULA, PREZES
PK ZSL, INŻ. JAN KOHUT ORAZ PRZEDSTAWICIELE
AKTYWU ROLNEGO POWIATU.

Zasadniczym tematem o-
brad było sprawozdanie Pre-
zydium PRN na temat do-
tychczasowego przebiegu prac
nad opracowaniem przyszłego
planu pięcioletniego dla
wsi cieszyńskiej. Złożył je
członek Egzekutywy KP
PZPR, przewodniczący Pre-
zydium PRN tow. Henryk
Gorgosz, po czym rozwinęła
się dyskusja, w której mó-
wiono, w sposób nierzadko
kontrowersyjny, o różnych aspek-
tach przyszłej pięcioletki.

Tow. Szkatula z Woj. Rady

Narodowej, wskazując na
znaczenie cieszyńskiego rol-
nictwa dla gospodarki całego
województwa, sugerował rów-
nież potrzebę oszczędnej go-
spodarki ziemią oraz scala-
nia gruntów. Plan rozwoju
cieszyńskiego rolnictwa jest
— jego zdaniem — prawdo-
wy, obecnie musi on dotrzeć
do każdego rolnika, bezpo-
średnio do gospodarstw
chłopskich.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Jan Polok odznaczony w Belwederze

WARSZAWA (cz) W przed-
dzień centralnych obchodów
dożynkowych w Warszawie,
w czasie spotkania w Belwe-
derze, 80 przedstawicieli
rolnictwa wręcono odzna-
czenia państwowe nadane im
przez Radę Państwa.

Wśród odznaczonych znaj-
duje się również przedstawi-
ciel z naszego powiatu, rol-
nik indywidualny z Wisły-
Głębiec — JAN POŁOK, któ-
rego udekorowano Złotym
Krzyżem Zasługi.

Odlewnia »Skoczów« zdobyła I miejsce

SKOCZÓW (pl) W ubi-
dnach Branżowa Komisja
Współzawodnictwa Pracy do-
konała oceny działalności za
okres I półrocza br. 21 przed-
sięwzięcia, zgrupowanych w
Zjednoczeniu Przemysłu Wy-
robów Odlewniczych.

Pierwsze miejsce w mie-
dzynazawodowym współzawo-
dnicztwie pracy w skali ogó-
lnopolskiej zajęła Odlewnia
Żelwa »Skoczów«. Ten suk-
ces skoczowskich odlewni-
ków jest wynikiem zarów-
no ich ciężkiej pracy, jak i
wzorowej realizacji zobo-
wizań podjętych dla nio-
czenia 25-lecia Polski Ludo-
wej, a także wykorzystania
rezerw produkcyjnych, u-
jawnionych w toku dysku-
sji nad nroblematyką II
Plenum KC PZPR.

Uroczysta akademia PZKO

CZ. CIESZYN (pl) W
związku z 25 rocznicą wybu-
chu Słowackiego Powstania
Narodowego i 30 rocznicą na-
pędzi hitlerowskiej na Pol-
skę odbyła się w dniu 5 bm.
w siedzibie Zarządu Główn-
nego PZKO uroczysta aka-
demia, w której wzięli udział
członkowie przedstawicieli par-
tii i organizacji społecznych
z okręgu północnomoraw-
skiego. Obecni byli również:
konsul PRL w Ostrawie, tow.
Edward Dzięchcierek i I se-
kretarz KC Frontu Narodo-
wego Czeskiej Republiki So-
cjalistycznej, tow. Miloslav
Vack.

Przemówienia poświęcone
tym dwóm pamiętnym rocz-
nicom wygłosili: M. Vack i
przewodniczący ZG PZKO,
tow. Ernest Semboł.

Powstały zespoły uprawne

CIESZYN (sc) Dotychczasowy
system zagospodarowa-
nia gruntów PFZ przez kół-
ka rolnicze nie zdaje w pełni
egzaminu. Przyczyn tego sta-
nu rzeczy jest wiele. Jedną
z poważniejszych jest brak
możliwości stosowania nawo-
zów naturalnych, a tym sa-
mym prowadzenia racjonal-
nego płodozmianu.

Powiatowy Związek Kółek
Rolniczych w Cieszynie or-
ganizuje więc przy kółkach

rolniczych zespoły upraw-
ne, które zatroszcza się o to,
by każdy kawałek zagospo-
darowanej ziemi dał jak naj-
wyższe plony.

Zespoły uprawne znajdu-
jące się w zasięgu działania
Spółdzielczego Ośrodka Rol-
nego w Puńcowie, będą ko-
rzystać z pomocy fachowej
i nawożenia nawozami natu-
ralnymi.

Takie współdziałanie winno
dać dobre efekty.

ŚWIĘTO KOLEJARSKIEJ BRACI



Dzisiaj w wielu miejscowościach naszego powiatu odbywają
się uroczystości z okazji tradycyjnego już »Dnia Koleja-
rza«. © Liczne armie ludzi spod znaku skrzydlatych kół
życzymy dalszych sukcesów oraz szybciej postępującej
modernizacji szlaków i taboru, nade wszystko zaś po-
myślnego realizowania wzrastających z każdym rokiem
zadań przewozowych. Życzymy także pomyślności w ży-
ciu osobistym. ● Redakcja GZC ● Fot.: Tadeusz Ko-
poczek

Obchody dożynkowe zakończone

CIESZYN (sc). W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ, 7 BM., WIEJ-
SKIE ŚWIĘTO PŁONÓW W NASZYM POWIECIE OD-
BYŁO SIĘ W 5 MIEJSCOWOŚCIACH, A TO MIANOWIE-
CIE W: BŁADNICACH, KISIELOWIE, MNISZTWINIE,
PRUCHNIE I OCHABACH, W DOŻYŃKACH UCZESTNI-
CZYLI PRZEDSTAWICIELE WŁADZ I POWIATOWEGO
ZWIĄZKU KÓLEK ROLNICZYCH W CIESZYNIE.

W uroczystościach doży-
nkowych w Ochabach wzię-
ł udział sekretarz Prez. PRN,
mgr Henryk Mazur, w Kisi-
elowie prezes PZKR, Jan Ba-
noł. We wszystkich wsiach,
gdzie odbywały się dożynki,
przebiegały barwne korowó-
dy dożynkowe z udziałem

sprzętu — maszyn i narzędzi
miejscowych kółek rolni-
czych.

Do późnych godzin wie-
czornych rolnicy i działacze
kółek bawili się na wspóln-
nych zabawach tanecznych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Budują remizę OSP

WISŁA - MALINKA (sc)
W roku ubiegłym mieszkań-
cy przystąpili do budowy w
czynie społecznym remizy
OSP. Wartość prac wykonan-
ych w czynnie społecznym
wynosi dotychczas ok. 400
tys. złotych. Z pomocą fi-
nansową przysłała PRN.
Związek Ochotniczych Straży
Pożarnych oraz PZU.

Na uznanie zasługują pra-
ca Społecznego Komitetu Bu-
dowy, a w szczególności: Ada-
ma Cieślara, Rudolfa Cieśl-
ara — prezesa OSP, Karola
Tomley — kierownika szkoły
oraz Adama Suszki — leśni-
czego.

Nowa remiza OSP, która
zostanie oddana do użytku
jeszcze jesienią br., posiadać
będzie m. in. salę imprez-
ową na około 200 miejsc.

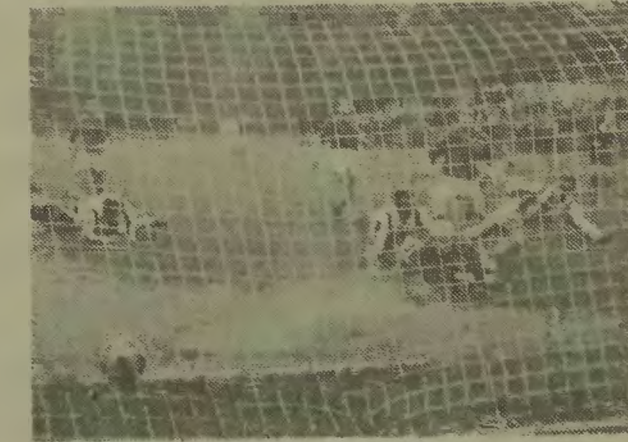


Piąte zwycięstwo KS »Cieszyn«

CIESZYN (tk) Drugą mło-
dość, po zbawiennej fuzji
dwóch klubów, przeżywa nie
tylko cieszyński sport. No-
wy duch powiał w szeregach
(a jak się okazuje nader li-
cznych) cieszyńskich kibi-
ców, z których wielu w krót-
kim ostatnim okresie czasu
wyleczyło się z apatii i zo-
bojętnienia. Widomym tego
dowodem był ostatni mecz,
w którym KS Cieszyn po-
konał groźnego rywala, do-
tychczasowego lidera tabeli
A-klasy — Kuźnię Ustroń.

Stadion przy Al. Jana Ły-
ska jeszcze nigdy do tej po-
ry nie miał tak licznej i roz-
entuzjasmowanej widowni.
Spotkanie to podziwiali człon-
kowie Egzekutywy KP PZPR
z I sekretarzem tow. Anto-
nim Huczkiem na czele. o-
becnych było także wielu
działaczy państwowych, m.
in. poseł na Sejm PRL tow.
Jan Kolder i inni.

Mecz zakończył się zasłu-
żonym zwycięstwem KS Cie-
szyn 1:0 (1:0) oraz równoc-
śnie detronizacją ustrońskiej
Kuźni z pozycji lidera A-
klasy. Pierwsze miejsce w
tabeli zajął tym samym
Klub Sportowy Cieszyn. By-
ło to ciekawe spotkanie, w
przeważającej mierze rozgy-
wane na połowie boiska, a
bitnie broniących się gości.
Był to równocześnie mecz
rzutów różnych, serwowan-
ych przeciwko bramce Kuź-
ni, a także mecz... kibiców,
rywalizujących w dopingo-
waniu swych faworytów.



N/z. Ku wielkiej rozpaczy świetnego bramkarza Kuźni —
Henka, piłka wloczyła się do siatki po strzale Ludwika
Szuchlika (pierwszy z prawej). ● Fot.: T. Kopiczek

Powiatowy konkurs orki traktorowej

CIESZYN (pl) Podobnie
jak w latach ubiegłych, rów-
nież i w tym roku, w dniu
18 bm., odbędzie się jedy-
nasty z kolei Powiatowy Kon-
kurs Orki Traktorowej w
Stadnie Koni Pruchna —
gospodarstwo Kończyce Wiel-
kie.

W tradycyjnym tym Kon-
kursie wezmą udział trakt-
orzyści Spółdzielni Produkcyj-
nych, Kółek Rolniczych, PGR
i POM.

Dla zwycięzców przewi-
dzone są nagrody pieniężne
w wysokości: I — 1800 zł, II
— 1200 zł, III — 700 złotych.

Konkurs polegać będzie na
zbadaniu sprawności sprzętu
i pojazdów, orki oraz spraw-
ności agregatów na torze
przeszkód.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DWORZEC PKS W SKOCZOWIE POD DACHEM



SKOCZÓW (cz). Dworzec autobusowy w »Trytonowym«
grodzie jest chyba jedynym w naszym województwie,
nad którym założono plastikowy dach. »Mostostal«, któ-
ry wykonał również zadanie nad miejscową stacją
benzynową, wybudował w krótkim czasie metalową kon-
strukcję nad dworcem, która przykryła stanowiska auto-
busowe, dojeżdżące do poczekalni i znajdujące się obok kie-
ski z warzywami, »Ruchu« i pieczenia kiełbasek na roż-
nie.

Prace związane z budową metalowych rusztowań już
ukończono, natomiast obecnie montuje się betonowy dach.
Fot.: Paweł Czupryna

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Spod znaku skrzydlatego koła

W rzędzie górnym od lewej: Bolesław Lipowczan —
monter łączności odcinka Chybie, wybitny fachowiec, jeden
z twórców wyposażenia sal szkoleniowych w Zebrzydowi-
cach i Cieszynie. Gustaw Wojnar — telegrafista stacji PKP
Cieszyn, długoletni pracownik, działacz społeczny w sze-
regach LOK i PCK. Tadeusz Dyga — najstarszy dyżurny
ruchu w Cieszynie, II sekretarz POP, odznaczony Meda-
lem 10-lecia oraz odznaką Przewoźcy Kolejowy. Erwin Ja-
nik — dyżurny ruchu w Cieszynie, społeczny inspektor
pracy, kierownik pierwszeli PBS na stacji. ● W rzędzie
dolnym od lewej: Józef Handzel — najstarszy zwoźniczy
w Cieszynie, dbający o czystość i utrzymanie we właści-
wym stanie technicznym rozjazdów kolejowych. Alojzy
Zebrok — najmłodszy ustawiacz, pracujący bezawaryjnie,
członek BPS, działacz LOK. Jan Michalczyk — starszy
ustawiacz na stacji Zebrzydowice, posiadający Brązowy
Krzyż Zasługi i odznakę Przewoźcy Kolejowy. Marcin Ma-
ciejewski — starszy nastawniczy w Zebrzydowicach, pra-
cujący na PKP 23 lata, wzorowy pracownik. ● Fot.: Ta-
deusz Kopiczek.

CIESZYN (tk) Kolejarze
cieszyńscy realizują obecnie
szereg zobowiązań podjętych
dla uczczenia 25-lecia Polski
Ludowej, a także swego do-
rocznego święta.

Jednym z ważniejszych zo-
bowiązań, jest zwiększanie
współczynników manewrowo-
ści, co ma ścisły związek z
uzyskiwaniem coraz większej
przepustowości przeładunko-
wej na stacji PKP w Cieszynie,
nie, od wielu lat — badamy
szczerzy — nie modernizo-
wanej. Zwiększanie tego
współczynnika wiąże się tak-
że z potrzebą podłożenia
wzrastającym zadaniom, ja-
kie nasilają się szczególnie w
okresie jesienno-
zimowym.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

LISTY DO REDAKCJI

WIECEJ TAKICH PAVILONÓW

Będąc przejazdem w Skoczowie, odwiedziłem Wilejski Dom Towarowy. Spotkałem się z bardzo uprzejmą obsługą. Ekspedientki są kulturalne, uprzejme — bardzo cierpliwie.

Klienci marzą o takich pawilonach, w których z przyjemnością dokonuje się zakupów.

Stefan Wnietrzak
Gliwice

GDZIE MOJE GAZETY?

Od lat jestem stałym czytelnikiem i abonentem „Trybuny Robotniczej”, „Sportu” i innych gazet. Niestety, w okresie od 1 do 6 września br. pocztą o istnieniu Kozakowice Górnych, nie doręczyła mi bowiem ani jednego egzemplarza wyżej wymienionych gazet. Nadmieniam, iż nieregularna dostawa zdarza się dość często, nigdy jednak dotychczas nie byłem pozbawiony prasy przez tak długi okres. Może właściwe czynnik polifor muja mnie uprzejmie, gdzie podziewają się moje gazety.

(Nazwisko i adres znane
redakcji)

NIEŚCISŁA INFORMACJA

W nr 35 GZC artykuł pod tytułem „Za waszą i naszą wolność” był ilustrowany zdjęciami wykonanymi 1. 9. 1939 r. w Cieszynie. Drugie zdjęcie pokazuje zniszczony most i zaopatrzone jest następującym opisem: „Wszystkie mosty w Cieszynie wysadzone były w godzinach przedpołudniowych, dnia 1. IX. 1939 r.”. Otóż nieprawda, gdyż Most Jubileuszowy wyjechał w powietrze o godz. 14, a Most Główny (pod Zamkiem) był wysadzony o godzinie 15.30.

J. Walach
Cieszyn

SPOKÓJ I ŻYCZLIWOŚĆ

Szpital Śląski w Cieszynie posiada Oddział Okulistyczny, gdzie leczenie odbywa się w klimacie spokoju, życzliwości i serdecznego podejścia, zwłaszcza do najmłodszych pacjentów. Nie słychać krzyku, nie widać płaczu. Na oddziale każde dziecko otrzymuje swoją „ciocię”, która się nim opiekuje, chodzi z nim na spacer itp.

Cały personel umie porządkować i całkiem zaufanie pacjentów, co jest zasadniczym warunkiem szybkiego powrotu do zdrowia.

P. C.

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

PRZYCZYNY OBIEKTYWNE

W odpowiedzi na notatkę „Lekceważą klienta”, GS Cieszyn-Pastwiska wyjaśnia, że zawiadomiła i wstrzymała dostawę królików na okres od 1. 6. do 30. 6. Gminna Spółdzielnia wywiesiła w punkcie skupu królików na targu w Cieszynie odpowiednie ogłoszenie. Dnia 25. 6. WSS w Brzegu zawiadomiła ponownie, że z uwagi na przedłużający się remont hali ubojowej wstrzymuje dostawę królików żywych do 7 lipca. GS więc wywiesiła ogłoszenie o dalszym wstrzymaniu skupu.

Gminna Spółdzielnia Cieszyn-Pastwiska nie może dostarczać królików do innych odbiorców, ponieważ teren województwa przydzielony został do Wojew. Spółdz. Spoż. w Brzegu.

KRONIKA WYPADKÓW

NAGŁY ZGON

ZBYTKÓW. Dnia 5. bm. przed południem, wskutek ataku serca, wywrócił się jadący na rowerze 80-letni Jan Kobiela, zamieszkały w Zbytkowie. Sędziwy rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

DZIECKO NA JEZDNI

CIESZYN. Na ul. Bielskiej w godzinach rannych dnia 6 bm. potrącona została przez samochód osobowy „Taunus” SC 71-54, 12-letnia Joanna Chrapek (zam. w Lipowcu 124). Dziewczynka, która nieposłuszenie wbiegła na jezdnię, doznała lekkich tylko obrażeń ciała. (ir)

Obchody dożynkowe zakończone

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

PRUCHNA (sc) Szczególnie imponujący przebieg miały tegoroczne dożynki w gromadzie Pruchna. Od bazy maszynowej kółka rolnicze przez wieś przyciągnął barwny korowód dożynkowy na którego czele jechali gazdowie: Gustaw Mrowiec i Helena Grygierek.

Działacze kółka zaprezentowali w pochodzie pełny zestaw parku maszynowego, który wzięli udział w tegorocznych zbiłkach: traktory, snopowalarki, a także kombajny zbożowe.

Na umalonym wozie, wśród snopów dorodnej pszenicy, jechały młode gospodynie wiejskie ubrane w stroje śląskie z uwitymi wieńcami z tegorocznych plonów.

Na rozległym placu przy remizie OSP odbyła się ceremonia dożynkowa, podczas której młode dziewczęta i chłopcy pod kierownictwem Emilii Michalskiej, ludowej poetki, odśpiewali pieśni dożynkowe oraz obdarowali gości i gości wieńcami ze złocistych kłosów.

W pruchneńskich dożynkach uczestniczyli: Stanisław Tye, przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu ZSL z Katowic, oraz Miśkiewicz, przedstawiciel PZKR z Cieszyna.



Traktorzyści na start!

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jak wiadomo, w roku ubiegłym ob. Ludwik Mamle z Pruchnej zajął w powiatowym konkursie orki traktorowej zaszczytne pierwsze miejsce, sukces ten powtórzył następnie w konkursie wojewódzkim, wreszcie w konkursie ogólnokrajowym zajął II miejsce wśród najlepszych traktorzystów.

Należałoby sobie życzyć, by w obecnym powiatowym konkursie wzięło udział jak najwięcej trak-

torzystów z naszego terenu i z powodzeniem walczyło o palmę pierwszeństwa.

Z uwagi na koszty związane z organizacją Konkursu, Wzdz. Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Cieszynie apeluje do instytucji i przedsiębiorstw współpracujących z rolnictwem, by pomogły finansowo organizatorom i wyasygnowały na ten cel odpowiednie kwoty. Pieniądze przesyłać należy na konto Prez. PRN — Wzdz. Roln. i Leśn. w Cieszynie, NBP Cieszyn, nr 409-98-32 (Konkurs orki).

ujących pod fachowym instruktażem Jana Biłhuna. Władze PKP ocenili wartość tego czynu na sumę 40.000 złotych.

Wiele czasu poświęcają także kolejarze estetyce miejsca pracy. Wykonano wiele kwiatników, uporządkowano składowiska itp. I te czynności zostały już podsumowane, a wartość ich wynosiła ponad 6.000 złotych.

Z okazji „Dnia Kolejarza” przygotowano szereg imprez oraz uroczystości. W ub. środę, dnia 10 bm. odbyła się w Zebrzydowicach spartakiada kolejarzy, w której uczestniczyli reprezentacje kół Ligi Obrony Kraju wszystkich stacji i jednostek PKP z terenu naszego powiatu. Warto dodać, że zebrzydowicka spartakiada była pierwszą tego rodzaju imprezą w katowickiej DOKP.

W sobotę natomiast, dnia 13 bm., w Cieszynie oraz Zebrzydowicach, odbędą się okolicznościowe akademie, spotkania z emerytami PKP, wieczornice towarzyskie itp. Tego również dnia kolejarze złożą wieńce pod pomnikami ofiar hitlerowskiego terrorku oraz na mogiłach bohaterów II wojny światowej.

Honorowi krwiodawcy

SKOCZÓW (pl) Ruchliwe Koło PCK przy Zakładach Sprzętu Rolniczego i Ochronnego zorganizowało w ub. dniach piątą z kolei akcję honorowego krwiodawstwa. Do szlachetnej tej akcji przystąpił pracownik Stolarskiej Spółdzielni Pracy, Okr. Spółdzielni Mleczarskiej oraz nauczyciele Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Krew swą dla potrzeb chorych oddało 50 osób.

Zespoły młodych rolników

CIESZYN (sc). Z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZMW i PZKR w Cieszynie powstają na wsi cieszyńskie zespoły młodych rolników. Działają one już w 5 wsiach naszego powiatu, a mianowicie w Puńcowie, Ogródzkiej, Hażlachu, Pruchnej i Kończykach Wielkich.

Zespoły młodych rolników tworzone są spośród młodzieży wiejskiej legitymującej się ukończeniem III stopnia Przysposobienia Rolniczego, względnie szkół rolniczych. Są to ośrodki rolnicze, mające na celu wprowadzanie teoretycznych wiadomości fachowych do poszczególnych gospodarstw chłopskich.

Pierwszym owocem pracy nowo utworzonych zespołów jest zorganizowanie w 30 gospodarstwach chłopskich konkursowej uprawy poplonów ozimych.

Odnowili remizę

WILAMOWICE (cz) Z okazji jubileuszu 35-lecia miejscowej OSP strażacy wilamowiccy wykonali społecznie roboty renowacyjne remizy. Otynkowano strażnicę, wymieniono okna i drzwi, uporządkowano teren dziedzińca i wykonano szereg prac konserwacyjnych przy budynku strażackim.

Wartość czynu społecznego zamknięta się kwotą 4000 zł.

Wartościowe czyny społeczne

WISLICA (cz) Prawie 19 tys. zł sięga wartość czynów społecznych mieszkańców tej wioski, którzy uporządkowali teren wokół Zakładu Specjalistycznego dla Młodzieży, zasadili tam krzewy ozdobne oraz odnowili parkan, jak również wykonali wykopy pod wodociąg wiejski.

Warto zaznaczyć, że mieszkańcy gromady Skoczów-Wieś podjęli dla uczczenia 25-lecia PRL dodatkowe zobowiązania i czyny społeczne warte 90 tys. zł. Obywatele Wilamowic podjęli czynu na kwotę 11 tys. zł. Młodzież z Międzywiesia na sumę 50 tys. zł (uporządkowanie terenu obok przysięgi nowego internatu i sali gimnastycznej), mieszkańcy Pogorza natomiast 25 tys. zł, Wiślicy 5 tys. zł.

Na koniec ub. miesiąca mieszkańcy tych wiosek wykonali z tych zobowiązań prawie połowę — bo na sumę ponad 40 tys. zł.

Powstał zbiornik p/pożarowy

POGÓRZE (cz) Miejscowi strażacy postanowili wybudować w swojej wiosce zbiornik przeciwpożarowy. Prace znajdują się już w stadium końcowym.

Koszt tego przedsięwzięcia zamknięty się kwotą około 20 tys. zł.

Przedsięwzięcie nawożenia zboż ozimych

Czynnikiem posiadającym zasadniczy wpływ na uzyskanie wysokich plonów jest intensywne nawożenie azotowe, fosforowe i potasowe, przy wcześniejszym doprowadzeniu gleby do odpowiedniego odczynu przez zwapnianie.

Zboża ozime wykazują wzmoczone zapotrzebowanie na nawozy azotowe wiosną. W okresie jesiennym pszenica i żyto pobierają tylko ok. 10 proc. ogólnego zapotrzebowania na ten składnik. W związku z tym nie stosujemy we wspomnianym okresie nawozów azotowych, gdyż niezbędne ilości azotu znajdują się w glebie. W niektórych jednak przypadkach np. słabego stanowiska lub opóźnienia siewu, wskazane jest stosowanie dawek w granicach 20 kg mocznika lub 30 kg saletry amonowej na 1 ha.

Jeśli chodzi natomiast o nawożenie fosforowo-potasowe to stosujemy je w całości i zawsze w okresie jesiennym, przed siewem zbóż. Przeprowadzone w ostatnich latach w naszym kraju liczne doświadczenia wykazały, że te zabiegi agrotechniczne powodują znaczne zwiększenie plonów. Przy ustalaniu dawek tych nawozów należy pamiętać, że nie ma tu niebezpieczeństwa

przenawożenia, jak np. w przypadku nawożenia azotem. Poza tym fosfor nie jest z gleb wymywany i w pewnym sensie może być stosowany na zapas. Podobnie przedstawia się sprawa z nawozami potasowymi. Uwzględniając tę cechę nawozów fosforowo-potasowych na leży się starać umieszczać je w glebie nieco głębiej niż się to najczęściej praktykuje, a mianowicie pod plug lub kultywator, a nie pod bronę.

Dawka nawozów fosforowych pod żyto i pszenicę powinna kształtować się w granicach ok. 400 kg superfosfatu pylistego lub granulowanego, względnie ok. 150 kg superfosfatu potrojonego. Natomiast dawka potasu pod żyto i pszenicę stosujemy w ilości ok. 200—250 do soli potasowej na 1 ha.

Podane wyżej dawki nawozów fosforowo-potasowych są, w przypadku gospodarstw o wysokiej produkcji — nieco zaizolowane. Stosując je nie należy zapominać i o innych ważnych czynnikach, takich jak: właściwy przedplon, racjonalna uprawa, terminowy siew, zaprawianie ziarna, prawidłowa gęstość siewu. (AG)

Zgon zasłużonego pedagoga i wychowawcy

W ostatnim dniu sierpnia br. zmarł w Katowicach zasłużony nauczyciel i wielki przyjaciel młodzieży — Tadeusz Kłoczek.

Urodzony w r. 1907 w Nowym Sączu, w rodzinie robotniczej, ukończył studia nauczycielskie w Katowicach i w r. 1929 objął posadę w szkole powszechnej w Czechowicach, gdzie pracował przez okres 10 lat. Lata okupacji spędził w rodzinnym Nowym Sączu, pracując jako robotnik w tamtejszych warsztatach kolejowych.

Po wyzwoleniu objął stanowisko nauczyciela w Państwowym Liceum Pedagogicznym w

Cieszynie, później w Liceum Mechanicznym, a następnie w Zasadniczej Szkole Zawodowej, gdzie pracował przez pełnych 15 lat. Wskutek pogarszającego się stanu zdrowia, zmuszony był przejść w r. 1967 na emeryturę.

Tadeusz Kłoczek był wzorem sumiennego nauczyciela i wychowawcy, toteż wśród swych kolegów i młodzieży cieszył się ogólną sympatią, poważaniem i szacunkiem. Brał czynny udział w pracach organizacji nauczycielskiej, przez pewien okres spełniał funkcję prezesa tej organizacji przy Ognisku ZNP nr 1 w Cieszynie.

Przebudowa rynku

STRUMIEŃ (cz). Po przeniesieniu stacji benzynowej na nowe miejsce, bliżej drogi Katowice — Wisła, rozpocznie się przebudowa miejscowego rynku. Obecnie władze miejskie gromadzą potrzebny materiał, jak trylikę i płyty chodnikowe. Z początkiem przyszłego roku skoczowski Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych przy-

stąpi do zmiany nawierzchni, zaś miejscowe Przedsiębiorstwo Remontowe - Budowlane ułoży nowe chodniki.

Koszt prac wyniesie 1,2 mln zł. Na czas przebudowy rynku przy stanie autobusowy zostanie przeniesiony za miasto, ku drodze Pszczyna — Bielsko.

Fot.: Paweł Czupryna



6 osób rannych

Zderzenie pociągów w Strumieniu

STRUMIEŃ (tk). W godzinach rannych dnia 8 bm. na szlaku Strumień — Chyble, kilkaset metrów za stacją, zderzyły się dwa pociągi osobowe, 6 osób zostało rannych. Są to: Teresa Bobiec (Zabiele 6), Karol Sosna (Strumień, ul. Ks. Londzina 6), Jan Wanulik (Wisła-Obłaziec 482), Stanisław Fajer (Skoczów, Targowa 12/5), Edward Leszczyński (Strumień, Pawłowicka 300) oraz Józef Sosna (Ligota 456).

Na szczęście pociąg wyjeżdżający ze stacji Strumień, nie rozwinął jeszcze właściwej szybkości, zaś jadący z przeciwnego kierunku — wytracił już szybkość. Dzięki temu rozmiar katastrofy nie są wielkie, zaś wymienieni pasażerowie odnieśli niegroźne obrażenia ciała.

Pociąg osobowy (nr 33213) relacji Pawłowice - Chyble (kierownik: Paweł Zajac z Zebrzydowic, maszynista: Julian Copleja z Wieprza pow. Żywiec oraz pomocnik: Emil Płowucha) wyjechał ze stacji Strumień bez uzyskania wolnej drogi. Tu bowiem miał się mijać z drugim pociągiem osobowym nr 8012, jadącym w stronę Pawłowic.

Na szczęście pociąg wyjeżdżający ze stacji Strumień, nie rozwinął jeszcze właściwej szybkości, zaś jadący z przeciwnego kierunku — wytracił już szybkość. Dzięki temu rozmiar katastrofy nie są wielkie, zaś wymienieni pasażerowie odnieśli niegroźne obrażenia ciała.



Przyczyny pożaru są przedmiotem prowadzonych dochodzeń. Nie wyklucza się nieumyślnego zaprószenia ognia.

HAŻLACH. Jedynie niezwłoczna interwencja i pomoc kierownik przejeżdżających samochodów, uratowała Adolfa Baszczyńskiego (Hażlach 79) od poważniejszych strat, jakie spowodować mogło zapalenie się sterty wysuszonej lucerny, złożonej pod stodół. Najwidoczniej wskutek zaprószenia ognia, sucha lucerna stanęła w płomieniach, które zaatakowały także drewniane ściany stodół. Samochodowymi gaśnicami oraz piaskiem stłumiono ogień, dzięki czemu straty wyniosły zaledwie 600 złotych. Pożar wybuchł dnia 8 bm. (ir)

REMONTUJĄ DROGĘ



DEBOWIEC (cz). Ponad 20 starszych i młodszych mieszkańców przysiółka Pole w tej wiosce pracowało w ub. niedzielę przy remoncie drogi gromadzkiej (2 km). Materiał zakupiono w żwirowni w Ochabach, który dostarczano do Debowa samochodami PKS i POM Nierodzim. Tam zaś rolnicy i działwa szkolna, wraz z przewodniczącym GRN

Janem Szewczykiem, rozsypywała kamień i kopała rowy ściekowe. W najbliższych dniach planuje się ściągnąć na tę drogę wałec, który utwardzi żwirową nawierzchnię. Dotychczas wyremontowano ponad 1 km tej wiejskiej drogi.

Dalszy remont przewidziany jest na koniec października. Na zdjęciu: Wyładunek żwiru na drogę. Fot.: Paweł Czupryna



Cieszyński piesek złotym medalistą

CIESZYN (pl) Na Śląskiej Wytwórni Psów Rasowych urządzonej w dniu 7 bm. w Chorzowie przez tamtejszy oddział Polskiego Związku Kynologicznego, piękny sukces odniósł piesek-pekńczyk Aron Czangi z Małych Chin, będący własnością p. Edwarda Brannego z Cieszyna. Mimo silnej konkurencji piesek ten uzyskał ocenę doskonałą i zdobył złoty medal.

Foto: Paweł Czupryna

Nigdy więcej wojny

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Do oświęcimskiego szpitala oraz komór gazowych odesłano z Golezowa 1.208 więźniów chorych i niezdolnych do pracy w nieludzkich warunkach w tutejszych kamieniołomach. 164 wię-

townie i urządzenie wystawy włożył ustroński artysta - plastyk mgr Karol Kubala.

Z kolei na stoku Grabówki, wokół efektownego pomnika, jaki goleszowianie wzniesli w czynie społecznym, odbyła się wieloletnia antywojenna manifestacja mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej.



Delegacja powiatowych władz partyjnych jako pierwsza złożyła wieniec u stóp goleszowskiego pomnika

nów zginęło w Golezowie, wskutek głodu, chorób, wypadków przy pracy a także bestialsko zamordowanych przez załogę SS. W styczniu roku 1945, 1.008 więźniów ewakuowano, a los wielu setek z nich jest po dziś dzień nieznany.

Odsłonięcia tablicy pamiątkowej, umieszczonej na ścianie budynku, w którym mieściła się katorga, dokonał były więzień

skiej. Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek. Głos zabrał także przedstawiciel czechosłowackiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich - Otokar Korycanek. Symbolicznego odsłonięcia pomnika - po salwie honorowej oddanej przez przybyłą kompanię WP - dokonał tow. Antoni Huczek, po czym delegację władz partyj-



Uroczystość na byłym placu apelowym goleszowskiej filii oświęcimskiego obozu śmierci. ● Przemawia tow. H. Cimała. ● Fot.: T. Kopiczek

oświęcimskiego obozu koncentracyjnego, dr Jan Ziełina. Na tablicy umieszczono napis:

„W tych zabudowaniach na jeżdżącą hitlerowską załogę w latach 1942-1945, filię oświęcimskiego obozu koncentracyjnego. Wleźli tu w nieludzkich warunkach przeszło tysiąc patriotów różnych narodowości. Ginęli. Oni bohaterka śmierci. Cześć ich pamięci!”.

W jednym z pomieszczeń byłego podoboju, urządzono jakże wymowną ekspozycję, wystawiając szereg eksponatów, szczególnie zaś fotokopie licznych dokumentów SS, związanych z goleszowską filią oświęcimskiego obozu śmierci. Uwagę zwiedzających przykuwają zdjęcia, przedstawiające ss-mańskich katów.

Wiele wkładu pracy w przygo-

Oddali hołd pomordowanym



DEBOWIEC (cz). Z okazji 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej odbyła się 5 bm., pod pomnikiem ofiar hitlerizmu, manifestacja antywojenna. Młodzież szkolna z Dębowa, Ślimoradza i Iskrzyca, przedstawiciele miejscowych spółdzielni i instytucji, społeczeństwo gromady i członkowie ZBoWiD-u przemaszewali przez wieś pod pomnik, gdzie spoczywają prochy 19 jeńców z oświęcimskiego podoboju w Golezowie, którzy zostali bestialsko zamordowani podczas ewakuacji tej placówki w 1945 roku.

Po okolicznościowym przemówieniu kierownika dębowieckiej szkoły tow. Rudolfa Mizi, zebrani złożyli pod pomnikiem wieniec i wianki kwiatów. Następnie dziesiątka szkolna śpiewała piosenki żołnierskie i partyzanckie oraz deklamowała wiersze.

Manifestację antywojenną zakończono odśpiewaniem „Młodzinyarobów”, (Fot.: Paweł Czupryna)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Uchwały II Plenum KC PZPR zakładają rozwój nie tylko przemysłu, lecz również rolnictwa. Stąd też prace nad koncepcją przyszłego planu pięcioletniego w naszym powiecie zmierzają przede wszystkim do uruchomienia istniejących rezerw produkcyjnych. Są one stosunkowo daleko zaawansowane, a do ich udziału wciągnięto szeroki krąg — oprócz pracowników biur GRN również pracowników gromadzkiej służby rolnej, komisji GRN, przedstawicieli spółdzielczości wiejskiej, kółek rolniczych oraz organizacji i instytucji współpracujących z rolnictwem. Łącznie powołano do tego celu 31 zespołów, których pracę koordynuje Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN.

Zadania przyszłej pięcioletki uwzględniają również szeroko gromadzkie programy wyborcze FJN, a zwłaszcza takie sprawy, jak zwiększenie uprawy pszenicy i jęczmienia, wzrost produkcji warzyw i owoców, zwiększenie wydajności poszczególnych upraw i produkcji zwierzęcej, a także wydajności mlecznej bydła.

W przyszłym planie pięcioletnim przewiduje się dalszą poprawę zaopatrzenia naszego rolnictwa w kwalifikowany materiał ziół i ziemniaków tak, aby już w roku 1971 odnawiał 1/3 powierzchni upraw ziemniaczanych i 1/2 powierzchni ziół. Połączymy od tego samego roku przedsięwzięcie na powszechne odnawianie sadzeńkami całymi wsiami, przy jednoczesnym stosowaniu odmian produkowanych w ramach rejonizacji.

Bardziej wszechstronnego niż dotychczas skoordynowania wymaga efektywność wykorzystania nawozów mineralnych które

Pomysłne perspektywy naszego rolnictwa

— jak wiadomo — odgrywają zasadniczą rolę w rozwoju produkcji rolnej. Plan powiatowy zakłada wzrost zużycia nawozów o 10,4 kg na 1 ha w roku 1969/1970, a do 171 kg NPK w roku 1975.

Nastąpi również rozszerzenie rozsiewu wapna nawozowego, a to z 3.141 ton w roku 1968 do 7.000 ton w roku 1975. Do akcji rozsiewu włączone będą nie tylko POM, lecz również kółka rolnicze, międzykółkowe bazy maszynowe, jak również PZGS.

Sporo uwagi poświęca się rozwojowi ogrodnictwa, a także właściwemu jego rozmieszczeniu, z uwzględnieniem zróżnicowanych warunków glebowo-klimatycznych. Uprawy warzywowe wrosną w okresie pięcioletki o 13 proc. przy czym zasadniczą bazę warzywniczą planuje się rozwijać w rejonie Mnicha, Chybia, Drogomyśla, Pierścica. Dla zabezpieczenia rezultatów pracy rolnictwa rozwijana będzie ochrona roślin. M.in. w pełni zaprawiane będą nasiona ziół, co zostanie uzyskane drogą rozbudowy punktów zaprawiania do 3 na każdą gromadę. W 100 procentach (z wyjątkiem żyta i zasiewów z wsiwkami) objęta zostanie również walka z chwastami uprawa ziół.

Rozwój produkcji zwierzęcej będzie zmierzał głównie do zwiększenia pogłowia młodzieży, przeznaczonych w większości na rzeź. Intensyfikacja hodowli nastąpi m.in. dzięki poprawie żywienia i zoohigieny.

Osiągnięcie założonej na 3.200 litrów wydajności mlecznej krów wymagać będzie rozwoju bazy paszowej, zlikwidowania istniejącego w tym zakresie deficytu, który szczególnie ostro rysuje się w górach. Drogą do tego celu będzie rozwój siewu popiołów oraz poprawa gospodarki na trwałych użytkach zielonych.

Pogłowię trzody chlewnej zwiększy się do 31.200 sztuk w roku 1975, ale wymagać to będzie podniesienia produkcji ziemniaków, jako podstawowej paszy, a także przedstawienia się na tucz mieszkankami przemysłowymi.

Pomysłna realizacja zadań w zakresie rolnictwa będzie uzależniona m.in. od inwestycji, na których realizację przeznaczają się w latach 1971—1975 prawie 100 mln złotych. Kwotę 39 mln złotych wydatkuje się na nowe drewnowanie, planuje się też zagospodarowanie pomelloracyjne gruntów oraz regulację szeregu rzek i potoków.

Z przedstawionego na Plenum sprawozdania wynika, że zwiększą się dostawy nawozów sztucznych (o 53 proc.), wapna nawozowego i materiałów budowlanych. Pozwoli to na rozwój budownictwa gospodarczego.

Stanowisko Egzekutywy KP PZPR wobec dotychczasowych prac nad projektem przyszłego planu pięcioletniego na wsi cieszyńskiej przedstawił sekretarz rolny KP tow. Stanisław Ząbek. Stwierdził on, że najważniejszym

zadaniem będzie nadal zwiększanie wydajności produkcji — zarówno roślinnej, jak i zwierzęcej.

Z uwagi na głównie indywidualny charakter gospodarki, konieczna jest szeroka popularyzacja planów terenowych, które muszą dotrzeć do ogółu rolników.

Specyfika powiatu stanowi o niezwyklej wadze rozwoju bazy paszowej, która limituje w zasadniczy sposób dalszy rozwój hodowli.

Tow. Ząbek przedstawił również załączenia Egzekutywy KP, które zmierzają do usprawnienia prac nad wprowadzeniem w życie uchwał II Plenum KC PZPR w sprawie planu na lata 1971—1975.

I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek zwrócił uwagę na potrzebę lepszego wykorzystania istniejących rezerw cieszyńskiego rolnictwa, poszukiwania najlepszych dróg realizacji uchwał II Plenum KC Partii. Nieodzowne są też zmiany struktury rolnej powiatu, które by gwarantowały pełne zagospodarowanie posiadanych gruntów.

W drugim punkcie obrad Plenum wysłuchało sprawozdania z rozbudowy cieszyńskiej organizacji partyjnej w ciągu 8 miesięcy br., które złożył sekretarz propagandy KP tow. Tadeusz Tomczek. Wynika z niego, że w okresie sprawozdawczym przyjęto w szereg kandydatów 240 ludzi, dzięki czemu ogólna liczba członków i kandydatów PZPR wynosi 8.216 osób.

Mimo to obserwuje się brak systematyczności w przyjmowaniu kandydatów przez niektóre POP oraz nie zawsze właściwą strukturę socjalną wstępujących. Jest więc potrzebna dalsza praca ideowa i organizatorska, zwłaszcza w POP wiejskich, w środowisku robotniczym i kobiecym.

DOSYĆ CZĘSTO spotykamy się z przykrym zjawiskiem, że wynędzniałe zmęczone życiem kobiety zgłaszają do dyrektorów przedsiębiorstw lub przewodniczących rad zakładowych, szukając tam pomocy czy też porady w tzw. sprawach osobistych. Są to zwykle żony pracowników, u których nałogowy alkoholizm wywiera bardzo szkodliwy wpływ na życie rodzinne, a nierzadko staje się powodem całkowitego rozbita domu. Nie sposób ocenić tragedii takich rodzin, ich cierpień moralnych, narastających w atmosferze awantur, nieprzespanych nocy, grobów i bijatyk.

Czy w tej sytuacji tzw. sprawy osobiste tych nieszczęśliwych rodzin są rzeczywiście tylko ich sprawami osobistymi?

Musimy wszyscy zadać sobie z tego sprawę, że alkoholizm w naszym — i nie tylko w naszym — kraju przybiera rozmiary klęski społecznej. Dlatego też państwo wydało szereg aktów normatywnych, które zapewniają

Ochrona prawna rodzin alkoholików

HENRYK ZALESKI

ochronę prawną rodzinie alkoholika, a ponadto zmierzają do walki z alkoholizmem w ogóle.

W myśl obowiązujących przepisów, alkoholizm można zwalczać środkami leczniczymi, administracyjnymi i w drodze represji. Alkoholika — jako człowieka chorego — można skłonić do przymusowego leczenia w zakładzie lecznictwa otwartego lub zamkniętego. W tym celu należy porozumieć się z komisją społeczno-lekarską do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Jeśli alkoholik nie dostar-

cza swojej rodzinie środków utrzymania, żona może wystąpić do sądu z wnioskiem o wypiacanie wynagrodzenia za pracę męża w całość do jej rąk. Pijak znegujący się pod wpływem alkoholu fizycznie lub moralnie nad członkami swojej rodziny dopuszcza się przestępstwa, za które grozi mu kara więzienia do lat 5.

Nasuwają się pytania: dlaczego obowiązujące przepisy prawne nie zawsze spełniają swe zadanie w omawianym zakresie?

Wydaje się, że na zaistniały stan rzeczy składa się kilka czyn-

ników, a w szczególności brak znajomości obowiązujących przepisów prawnych, fałszywy wstyd i ukrywanie przez rodziny alkoholików faktu alkoholizowania się najbliższych oraz pewnego rodzaju „znieczulica”, która ogarnęła w tym zakresie znaczną część naszego społeczeństwa.

Walka z szeregami się alkoholizmem będzie tylko wtedy skuteczna, gdy rodziny alkoholików i całe społeczeństwo włączą się do walki z alkoholizmem i aktywnie będą pomagać w likwidowaniu tego szkodliwego zjawiska.

Duże znaczenie w zwalczaniu alkoholizmu ma zgłaszanie Między Obywatelskiej ujawnianych melin piątkich i nielegalnego handlu wódką.

Należyte wykorzystanie obowiązujących przepisów prawnych, służących w walce z alkoholizmem, niewątpliwie przyczyni się do zmniejszenia klęski społecznej, jaką jest alkoholizm.

Interesujące badania Śląskiej Akademii Medycznej

Lekarze a zdrowie naszych dzieci

ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA PROWADZI OD 9 LAT WSZECHSTRONNE BADANIA LEKARSKIE DZIECI SZKOLNYCH NASZEGO POWIATU.

— Panie profesorze — zwracamy się do opiekuna oboju Społeczno-Wychowawczego prof. dr Jerzego Szaflarskiego — jaki jest cel waszych długofalowych badań?

— Przede wszystkim zależy nam na tym, aby w tych badaniach uchwycić spotykane wśród dzieci powiatu cieszyńskiego odchylenia od stanu prawidłowego, opracować metody zapobiegania tym nieprawidłowościom, a dzieci wymagające szczególnej troski i opieki lekarskiej poddać natychmiastowemu leczeniu.

— Czy tego rodzaju badania są prowadzone również w innych regionach naszego kraju?

— Owszem, ale badania te są wrywkowe, nie słydziliśmy, aby w jednym powiecie prowadzono tak wszechstronne i długofalowe badania, jak nasze.

— Należy się więc spodziewać, że opracowany tu materiał zostanie również wykorzystany w skali krajowej?

— Takie właśnie jest nasze ciche marzenie, chcielibyśmy, aby oibrzymi, dotychczas opublikowany materiał, został wykorzystany szerzej nie tylko w naszym powiecie.

— Poule doktorze — zwracamy się do kierownika naukowego oboju adj. dr med. Zb. Szczurka — opracowaliście wiele nowych aktualnych wszerów, między innymi wzrostu i wagi. Czy te wszerzki u dzieci się zmieniają?

— Oczywiście, to są sprawy dynamiczne, zależą od wielu czyn-

ników, najwyraźniej jednak — od wzrostu stopy życiowej. Dlatego tablice np. wzrostu i wagi z lat 30-tych. Przeciętna stopa życiowa ei są o wiele wyższe i lepiej zbudowane, niż ich rówieśnicy z lat 30-tych. Przeciętno stopa życiowa Polaków jest również o wiele wyższa.

— Czy prowadzicie w tym kierunku jakieś badania?

— Badania te są przez nas prowadzone — odpowiada dr Wł. Ilg kierownik oboju — nie sposób bowiem opracowywać problemów zdrowia publicznego w oderwaniu od środowiska. Penetracja ta prowadzona jest metodą ankietową wśród dzieci szkolnych lat starszych.

— Czy rzeczywiście dzieci nasze są wyższe od swych rodziców?

— Dzieci, którym my się zajmujemy, tzn. szkolni, przewyższają nierzadko w ostatnich klasach swych rodziców wzrostem i budową. Wśród naszej młodzieży, 18-20-latków, różnice te są już bardzo znaczne; żyła ona w porównaniu ze swoimi rodzicami w lepszych warunkach.

— A jaki wpływ ma sama szkoła na wyżej omawiane czynniki?

— Nasze szkoły — pomniki tyżące, a w nich przestrzenne słoneczne pomieszczenia, piękne sale gimnastyczne, naukowe opracowany program nauczania, wysokie kwalifikacje grona nauczycielskiego stwarzają te korzystne warunki, w jakich żyją jedynie dzieci wysoko cywilizowanych państw świata. A tych pomników widzieliśmy w naszym powiecie coraz więcej.

— A czy gabinety lekarskie w tych szkołach spełniają swoją rolę?

— Szczególnie stomatologiczny — wtrąca adj. dr stom. L. Ilowicz — Stan uzębienia naszych dzieci nie pozostaje bez wpływu na stan ogólny dziecka. Powszechnie wia-

domo, że nielezione zęby są bardzo często początkiem ciężkich chorób. Przypomnę tylko, że przyczyną takich chorób jak reumatizm, niektóre schorzenia nerek, nabyte wady serca należy szukać w nieleczonych zębach. Przypaść trzeba, że w tych szkołach naszego powiatu, w których są gabinety dentystyczne, stan higieniczny jamy ustnej nie budzi zastrzeżeń. Gorzej natomiast z pozostałymi. Chciałbym więc zaapelować do rodziców, aby dopilnowali swoich pociec. Szczególnie dotyczy to higieny jamy ustnej i okresowej kontroli stomatologicznej.

— Panie dr Zych — zwracamy się do kierownika Woj. Poradni Endokrynologicznej, adj. Sl. Ak. Med. — jak wygląda problem chorób tarczycy wśród dzieci naszego powiatu?

— Spotykaliśmy w niektórych częściach naszego powiatu znaczne nasilenie tzw. wola obojętnej wśród dzieci. Związane to jest z niedoborem jodu w wodzie pitnej, przy czym ciekawym jest, że małe to również miejsca, gdzie tego jodu jest w nadmiarze.

— Czy podjęto próby zapobiegania tej chorobie?

— Wole obojętne, obserwowane przez nas u dzieci Ziemi Cieszyńskiej, nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu chorobą, jest to po prostu odchylenie od stanu prawidłowego, wymaga jednak zapobiegania, np. w postaci dodatku jodu do soli kuchennej. Sól, którą spożywacie, zawiera właśnie brakuje jodu w wodzie pitnej ilość jodu.

— Dziękujemy za miłą rozmowę. Niech nam będzie wolno podziękować w imieniu naszego społeczeństwa władzom Sl. Ak. Med. i uczestnikom Oboju Społeczno-Wychowawczego za trud i troskę o zdrowie naszych dzieci.

Rozmowę przeprowadził: W. Z.

Przegląd PRASY PARTYJNEJ

„NOWE DROGI” przynoszą w wierszonym numerze (9/244/69) szereg interesujących pozycji. Na wstępie K. Malinowski i F. Bysska nawiązują w swych artykułach do 30 rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę, a jednocześnie wskazują na niebezpieczeństwo zagrażające pokojowi ze strony odradającego się neohitlerizmu w Niemczech zachodnich.

Sporo miejsca poświęca czasopiśmo uchwałom II Plenum KC PZPR. Na temat udziału rad narodowych w realizacji tych uchwał pisze J. Anuszewski, zaś na temat działalności instancji i organizacji partyjnych po II Plenum wypowiada się m. in. T. Pyka, sekretarz KW PZPR w Kałowie, W. Witkowski, sekretarz KW PZPR w Kielcach, J. Łoś, sekretarz KW PZPR w Krakowie i F. Sielachowski, sekretarz KW PZPR w Opolu.

W związku z przejawiającą się coraz wyraźniej intensyfikacją działalności ideowo-wychowawczej wyższych uczelni, „NOWE DROGI” publikują ciekawe wypowiedzi przedstawicieli różnych typów szkół wyższych, poświęcone temu zagadnieniu (Uniwersytet Warszawski i jego studenci, Kierunki pracy ideowo-wychowawczej, Wydział — decydujące oogniwo pracy wychowawczej, Uczelnia pedagogiczna a środowisko studenckie).

Poza wymienionymi materiałami, miesiecznie przynosi: artykuł B. Chelińskiego poświęcony działalności W. I. Lenina jako budowniczego gospodarki socjalistycznej, przegląd wydarzeń na arenie międzynarodowej pióra M. Naszkowskiego, artykuł J. Kluczyńskiego „Kadry wykształcane a rozwój gospodarczy”, kronikę wydarzeń kulturalnych oraz recenzję i bibliografię. (pl)

W Ustroniu przed 40 laty Robotnicza solidarność rodziła się w walce

JÓZEF PILCH

O D R. 1927 W PRZEMYSŁE ŚLĄSKIM wystąpiły wyraźne oznaki poprawy koniunktury gospodarczej. W r. 1928 fabryka Brevellier - Urban w Ustroniu dostarczyła na rynek, po raz pierwszy w okresie międzywojennym, 5,2 tys. ton wyrobów żelaznych. W związku z napływem zamówień, niektóre działy pracowały w pewnych okresach nawet przez cały tydzień na trzy zmiany.

Rok 1929 zapowiadał jeszcze lepszą koniunkturę dla przemysłu, a bezrobocie poważnie spadło. W związku ze wzrostem zapotrzebowania na siłę roboczą i niskimi płacami, robotnicy zaczęli się więc domagać poprawy hytu materialnego. Już w styczniu 1928 Związek Metalowców zażądał podwyżki płac, którą wprowadzono dla przemysłu metalowego na Śląsku Cieszyńskim i w powiecie bielskim 18. II 1928 r. razem z podwyżką płac i nowymi stawkami minimalnymi.

W r. 1929 robotnicy metalowi Ustronia, Bielska i Sporysza znowu zażądali podwyżki płac, podczas gdy przemysłowcy chcieli dotychczasowe płace obniżyć i zmienić umowę zbiorową. W odpowiedzi na atak przemysłowców wybuchła walka.

Już w ostatnich dniach czerwca 1929 r. — jak podaje ówczesna prasa robotnicza — konferencja delegatów z wszystkich fabryk Śląska Cieszyńskiego i powiatu bielskiego, po wysłaniu referatów Regera i Pajaka, sekre-

tarzy Wąsika, Włznera, Roznera i Rusinka oraz całego szeregu mężów zaufania, wypowiedziało się za generalnym strajkiem na wypadek, gdyby przemysłowcy stanowiska zajętego nie zrewidowali i nie ustosunkowali się przychylnie do żądań robotników.

Interwencje inspektorów pracy, okręgowego i obwodowego, nie dały żadnego rezultatu. Wobec wypowiedzenia umowy zbiorowej przez przemysłowców, wybuchł najdłuższy w historii ustronskiego przemysłu strajk. Akcja zapoczątkowana z inicjatywą klasowego Związku Zawodowego Metalowców w dniu 5 lipca 1929, objęła wszystkich robotników z wyjątkiem portiera, maszynistów turbin wodnych, szofera, woźnicy i uczniów. Łącznie z mistrzami pracowało około 30 osób spośród liczącej wówczas około 700 osób załogi. Cała praca polegała na obsłudze turbin, koni fabrycznych, samochodów i wejścia do fabryki. Uczniowie byli zajęci przy wyładunku wagonów z węglem i żelazem.

Walka objęła, oprócz fabryk w Ustroniu i Sporyszu, będących własnością firmy Brevellier - Urban, ogół bielsko - bielskich zakładów przemysłu metalowego i maszynowego. W czasie długiego strajku odbywały się regularnie co tydzień zebrania wszystkich strajkujących Ustronia. Frekwencja była bardzo wysoka, nie starczało niżej miejsca w dużej sali restauracji Bretnera,

(siedziba związku zawodowego), więc zebrania odbywały się pod gołym niebem, na Kamieńcu koło Wisły.

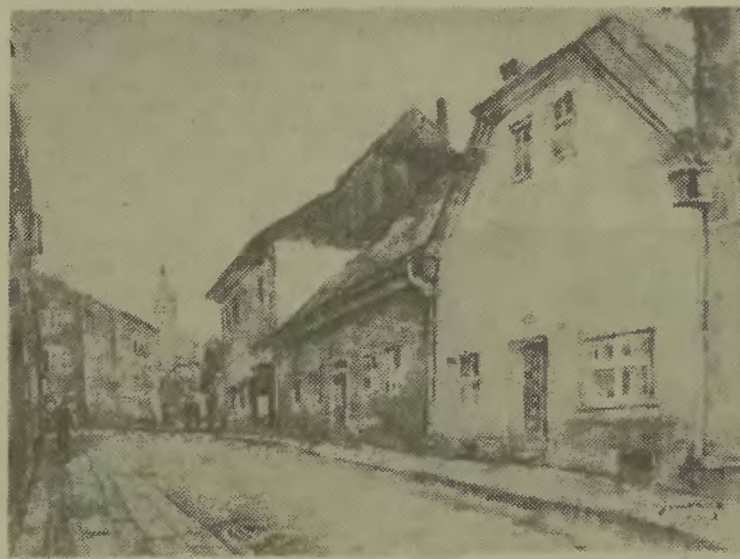
Główny komitet strajkowy stanowili: Franciszek Zawada, Józef Cieślak, Adolf Palowicz, Sliwka i inni. Fabrykę obstawili działacze komitetów strajkowych, aby nie dopuścić do załamania akcji przez ewentualnych łamistralków. Strajk, zainicjowany przez komunistów, został poparty przez Okręgowy Komitet PPS, która — jak podaje ówczesna prasa socjalistyczna — „czuła się w obowiązku okazania walczącym metalowcom czynnego poparcia i pomocy we wszystkich formach i sposobach”.

Na skutek apelu Komisji Okręgowej Związków Zawodowych w Bielsku, pośpieszono z pomocą materialną. Poza szczupłymi zasilkami pieniężnymi Okręgowego Oddziału Związku Metalowców, strajkujący otrzymali pomoc pieniężną od górników. Zasillił pieniądze rozdzielał specjalnie do tego celu powołany komitet. Ogólne Stowarzyszenie Spożywcze i Oszczędnościowe w Ustroniu przydzieliło natomiast chleb, mąkę i tłuszcz.

Związek przemysłowców ogłosił 16 lipca 1929 r. we wszystkich fabrykach, gdzie wybuchł strajk, skreślenie robotników z kasy chorych oraz z listy ubezpieczonych. Na skutek rosnącej z dnia na dzień nędzy oraz niezadowolona ze strajku, jakie zaczęły okazywać robotnicy niezorganizowani w klasowym Związku Metalowców, zaczęto myśleć o zawieszeniu broni.

Dnia 10 sierpnia 1929 r., przy udziale zastępcy ministerstwa pracy i opieki społecznej Ulanowskiego, rozpoczęły się rozmowy na temat zakończenia strajku. Doszło do tego w dniu 13 sierpnia, przy zachowaniu dotychczasowych warunków pracy i płacy oraz z zastrzeżeniem, iż do pracy przyjdą będą wszyscy bez wyjątku robotnicy.

Spotkanie z Janem Grudzką w Klubie Propozycji



Klub Propozycji zaprasza członków i sympatyków oraz miłośników sztuki na spotkanie w piątek, dnia 19 września br., o godz. 18.00 w Klubie Spółdzielców „Nasz Kącik” z wybitnym i cenionym artystą malarzem JANEM GRUDZKĄ, którego niedawna wystawa obrazów — pejzaży śląskich, urządzona w

cieszyńskiej galerii, wzbudziła powszechny podziw i uznanie wśród zwiedzających.

O warsztacie twórczym, zainteresowaniach i osiągnięciach artystycznych Jana Grudki mówić będzie prof. KAROL PRYMUS, ilustrując swój wykład obrazami artysty. (z)

O cieszyńskich opiekunach lidickich dzieci

We wrocławskiej „Odrze” ukazał się dłuższy artykuł, poświęcony Lidicom, pióra Józefa Witkowskiego.

Autor pracy zadał sobie sporo trudu, by tragedię lidickich dzieci, w oparciu o zebrane dotąd materiały, naświetlić możliwie najobszerniej, wskazując m. in.

na związki cieszyńskich, świadczących w ponurym okresie usług na rzecz nieszczęśliwych dzieci czeskich, którym przyszło żyć w okresie hitlerowskiego terrorku. Oparł się on również na wypowiedziach dr. Jana Zielińskiego (drukowaliśmy szczegółowo te relacje). (x)

Czy i kiedy doczekamy się Klubu MPiK?

W OSTATNIM, wrześniowym numerze miesięcznika „Nowe Drogi”, Czesław Kalużny omawia działalność Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” w okresie minionych dwudziestu lat.

Pierwszy tego rodzaju Klub MPiK powstał w Warszawie w roku 1948, następnie uruchomiono w Katowicach, Łodzi, Poznaniu i w innych miastach. Obecnie działa ich około 500, a w najbliższym czasie powstają mające dalsze tego typu placówki w Warszawie, Tarnobrzegu, Pile, Kudowie, Radomiu, Pabianicach i Włocławku.

Popularność „empików” rośnie niemal z dnia na dzień, a to dzięki ich żywej, różnorodnej działalności, wysokiemu poziomowi usług kulturalnych, wreszcie połączeniu działalności propagandowo - kulturalnej z handlem.

W roku ubiegłym w istniejących Klubach MPiK odbyło się 2.537 różnego rodzaju imprez, w pierwszej połowie br. — 1.707. Były to przede wszystkim prelekcje, spotkania z politykami i naukowcami, dyskusje, wystawy itp. Dużą frekwencją cieszą się prowadzone przez Kluby kursy języków obcych. Poza Warszawą, największymi ośrodkami szerzącymi znajomość tych języków były: Gliwice (1.800 słuchaczy), Łódź (1.300), Katowice (1.100), Poznań (1.100) i Wrocław (800).

W czytelnich „empików” udostępnia się bezpłatnie od 200 do ponad 400 tytułów prasy polskiej i zagranicznej.

Działalność Klubów MPiK wpłynęła w dużym stopniu na inspirację do nowej inicjatywy „Ruchu” przed 6 laty, gdy na terenie kraju zaczęły powstawać ruchowskie kluby prasy i książki. Dziś jest ich grubo ponad 8.000. Tylko w ub. roku zorganizowały one przeszło 177 tys. imprez kulturalno-oświatowych oraz blisko 18 tys. wystaw. Również na naszym cieszyńskim terenie kluby te rozwijają żywą działalność, zdobywając sobie coraz więcej sympatyków.

Jakkolwiek Czesław Kalużny sugeruje w swym artykule, by Kluby MPiK zakładane były przede wszystkim w dużych miastach, ośrodkach przemysłowych i w większych miejscowościach — wczasowo - turystycznych, uważamy, iż region nasz kwalifikuje się jak najbardziej do stworzenia w nim tego rodzaju placówki. Cieszyn jest miastem, przez które przepływa fala turystów krajowych i zagranicznych, Ustron z Jaszowcem i Wisłą zaliczone zostały do poważnych ośrodków wczasowo - turystycznych. A więc w tych miejscowościach mogłoby z powodzeniem powstać Klub Międzynarodowej Prasy i Książki. Czy się go doczekamy? (rd)

Powojenne życie literackie na Śląsku

Nakładem Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach wydana została cenna publikacja książkowa Mirosława Fazana i Witolda Nawrockiego: „KATOWICKIE ŚRODOWISKO LITERACKIE W LATACH 1945—1967” (Katowice, Wydawnictwo „Śląsk” 1969, s. 304, 4 nłh.).

Książka ta składa się z 2 części. Część I stanowi obszerny szkic Witolda Nawrockiego: „Katowickie środowisko literackie”, będący pierwszą tak szczegółową próbą przedstawienia powojennego życia literackiego w naszym województwie.

Część II: „Życiorysy i bibliografia” w opracowaniu Mirosława Fazana to 51 pisarzy, związanych w okresie powojennym swoją twórczością i zamieszkałych z katowickim regionem. Spotykamy również wśród nich ludzi pióra z Cieszyńskiego: Ludwika Brożka, Emę naczelną „Głosu”, Ludwika Kobię, Zo-

fię Kossak, Walentego Krzascasa, Gustawa Morenka i Jana Wantu-

łę. Sylwetkę biograficzną poszczególnych pisarzy dopełnia bibliografia twórczości oraz opracowań o piśmie.

Stanowi ona też wartościowe dopełnienie poprzednio wydanych publikacji, poświęconych dawniejszemu życiu literackiemu na Śląsku, mianowicie: Wincentego Ogrodzińskiego: „DZIEJE PIŚMIENICTWA ŚLĄSKIEGO”. Do druku przygotował: Ludwik Brożek i Zdzisław Hierowski, (Katowice, Wydawnictwo „Śląsk” 1965, s. 435, 5 nłh.). — o życiu literackim na Śląsku od Średniowiecza aż do 1922 roku, oraz w danej również w tym roku książkę Zdzisława Hierowskiego: „ŻYCIE LITERACKIE NA ŚLĄSKU W LATACH 1922—1930” (Katowice, Wydawnictwo „Śląsk” 1968, s. 354, 2 nłh., 1 tabl.). (FZ)



DZIEŁA LENINA były i są wydawane nie tylko w Związku Radzieckim, lecz również poza granicami ZSRR. W roku 1966, na przykład, zajęły pierwsze miejsce w świecie, jeśli chodzi o przekłady. Świadczy o tym dane, opublikowane w specjalnym sprawozdaniu UNESCO. W roku tym został dokonany 201-szy przekład utworów Lenina.

Z czwartego rosyjskiego wydania dzieł Lenina zostały dokonane przekłady w Bułgarii, na Węgrzech, w NRD, Koreańskiej Republice Demokratycznej, Polsce, Rumunii, Czechosłowacji i innych krajach. „Dzieła wszystkie” Lenina z 4 rosyjskiego wydania ukazały się w Japonii, gdzie łączny nakład wszystkich tomów przekroczył milion egzemplarzy. Pojedyncze książki Lenina wychodzą w Japonii bez

przerwy i szybko znikają z półek księgarskich.

Sześciotomowe „Dzieła wybrane” W. I. Lenina (12 woluminów) ukazały się w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Holandii, Japonii, Danii i Szwecji, czterotomowy Wybór w Argentynie, Kanadzie, Meksyku i Szwajcarii, a dwutomowy w Londynie, Nowym Jorku, Atenach, Wenecji, Oslo, Brukseli, Tokio i innych miastach. Praskie Wydawnictwo Literaturno Polityczne opublikowało trzytomowy „Wybór dzieł” Lenina.

Pierwsze miejsce w przekładach z języka rosyjskiego zajmują utwory Lenina w Rumunii. W okresie władzy ludowej książki Lenina opublikowano tam w nakładzie ponad 6 mln egzemplarzy. Na Węgrzech ukazały się one w nakładzie 3 mln egz., a w Bułgarii — 2,4 mln egz.

W języku arabskim zostały opublikowane: w Syrii „Państwo i rewolucja”, w Zjednoczonej Republice Arabskiej „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu” i inne prace Lenina.

(n)

DNI FILMU POLSKIEGO

W dniach 18-30 września br. odbędzie się w kinie „Piast” przegląd filmów polskiej produkcji, zarówno najnowszych jak i starszych, które udośćpniowane zostaną naszemu społeczeństwu z okazji XXV-lecia Polski Ludowej.

„Dni Filmu Polskiego” zainauguruje film pt. „Rzeczpospolita babka” w dniach 18-21 bm. Dozwolony od lat 14, przedstawia on w sposób komediowy losy grupy dziewcząt — osadniczek wojskowych, które przyjeżdżają po wojnie na Ziemię Odzyskaną.

„Odra” pisze...

Wśród licznych artykułów i materiałów, jakie publikuje najnowszy, wrześniowy numer śląskiego miesięcznika społeczno - kulturalnego — „ODRA”, na szczególną uwagę zasługują opracowania dotyczące kampanii wrześniowej 1939 r. oraz problematyki walki podczas hitlerowskiej okupacji. Na te tematy pisał m. in.: Janusz Matyszyński: „Przed wojną” — o przygotowaniu agresji na Polskę przez Niemców; Wiesław Wodecki: „Dzień klęski” — o działaniach wojennych poszczególnych armii Wojska Polskiego w kampanii wrześniowej; Edmund Męclewski: „Pięć dni i noc” — na temat podziemnego Wyzwolenia Kursu Dziennikarskiego, zorganizowanego przez Tajne Zgromadzenie Dziennikarzy Ziemi Zachodniej; Wojciech Sulewski: „Socjalistyczne organizacje bojowe”.

Bogaty program imprez Książki i Prasy

Zarząd Główny PZKO w Czechosłowacji organizuje w październiku br. szereg ciekawych imprez z okazji obchodów MOKIP. We wszystkich kołach terenowych PZKO odbędą się kiermasze książki polskiej, organizowane będą wieczory literackie, spotkania z pisarzami i dziennikarzami, pogadanki i różnego rodzaju prelekcje.

Obchody zakończy występ Zespołu Pieśni i Tańca „GÓRNIK” z nowym programem oraz całonocne publiczne seminarium, poświęcone sprawom politycznym, gospodarczym i kulturalnym Polski Ludowej. (pl)

wanym publiczności cieszyńskiej w dniach 27-30 września br. obrazie film pt. „Sasiedzi”.

Obraz ten przedstawia tragiczne wydarzenia z września 1939 roku w Bydgoszczy, bohaterstwo mieszkańców tego miasta w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Scenariusz filmu opracowany został w oparciu o materiały dokumentalne, większość bohaterów ma swe autentyczne pierwowzory.

W panoramie skonstruowanych z rozmachem wydarzeń, reżyser filmu wprowadził opowieść o miłości 16-letniej dziewczyny niemieckiej do młodego Polaka. Dzieje tej miłości wiążą się z tragedią mieszkańców miasta, których hitlerowska prowokacja postawiła po przeciwnych stronach barykady, czyniąc z bliskich sąsiadów — śmiertelnych wrogów.

(n)

Kto ma zamiłowanie do rysunków?

Nie wszyscy zapewne wiedzą, iż od szeregu lat działa przy Miejskim Domu Kultury w Cieszyźnie „Kółko Plastyczne”, pozostające pod kierownictwem fachowca — pedagoga, prof. KAROLA PRYMUSA. W Kółku tym młodzież rozwija swe zdolności i zamiłowanie do rysunków. Zajęcia prowadzone są tu regularnie raz w tygodniu, w czwartki w godzinach od 16 i od 18, w dwóch grupach młodzieży.

Zczyść by sobie należało, by kierownictwa naszych szkół zachęcały młodzież do uczęszczania na zajęcia praktyczne Kółka Plastycznego. (pl)



ŻYCIE POLSKIE W DAWNYCH WIEKACH — W. Łoziński. Miara powodzenia tej uroczej książki — gawędy o zwyczajach i obyczajach, pałacach i zamkach, dworach i dworach, o życiu powszednim i zabawach, o strojach, potrawach i bankietach, o tańcach i modzie, o sztuce, ogrodach, polowaniach i podróży w dawnej Polsce — jest kilkanaście wydań. WL, cena zł 60.

OD WIEŻY BABEL DO JĘZYKOZNAWSTWA PORÓWNAWCZEGO. — J. Reychman. Książka mówi o historii językoznawstwa, ściślej — o jego prehistorii. Pokazuje, jaką rolę w czasach średniowiecza spełniała Biblia w kształtowaniu wyobrażeń ludzi o pochodzeniu języków, jak z kolei przekonania te ulegały zmianom, aż skryształowały się w nowoczesną wiedzę na temat pochodzenia i klasyfikacji języków. WP, cena zł 10.

LOS — H. Pajak. Autor podejmuje problematykę partyzancką. Opisuje dzieje grupy robotników z 27 Wotyńskiej Dywizji AK stwarzającej jeden przemijający obraz tragicznych losów ludzkich z okresu ostatniej wojny. W. Lub., cena zł 18.

TANIEC NAD JEZIOREM — S. Majchrowski. Autor sygnał do pradziejów Polski czasów Karola Wielkiego. Ukazał obraz codziennego życia, obyczajów, wierzeń, — oparty na dziełach archeologów i historyków kultury. Akcja toczy się w okresie wielkich przemian historycznych. W książce ten obraz opiera się na plastycznym, a bohaterowie tworzą postacie żywe z krwi i kości. Cechuje ich surowość obyczajów, ruhasność, ale w świecie, w którym przeżywały, nie brak poczucia humoru i swoistej poezji. Czyt., cena zł 20.

W TWIERDZY COURBIERE'A — W. Wągiel. W kolejnej swojej książce Władysław Wągiel przedstawia dramatyczne losy Polaka z Pomorza, wcielonego do Wehrmachtu i włączanego w tryby hitlerowskiej maszyny wojennej. Autor w całej swej książce doskonale wydobyla klimat tych trudnych, skomplikowanych czasów, a opisy ostatnich walk w grudzieńskim twierdzy, pruskiego generała Courbiere'a, zaciągają każdego czytelnika. MON, cena zł 7.

POD FLAGĄ KUPCÓW RYZYKANTÓW — S. Mioduszeński. Kolejna książka Stanisława Mioduszeńskiego jest na polu powieści przygodowo-podróżniczej, na polu reportażu historycznym osnutym wokół pierwszej wyprawy angielskich kupców do wewnątrz Afryki Zachodniej w 1533 r. W. Mor., cena zł 25. Egiptanin Sinuhe — M. Walari, Czyt., cena zł 20. Polityczne ognia — W. Andrzejewski, WM, cena zł 13. Zbigniew Uniwolski — B. Faron, WP, cena zł 16. Córki chcą inaczej — E. K. Masłowska WM, cena zł 22. Delfiny i storczyki — R. Stout, Iskry, cena zł 22. Atrament i krew — M. Promiński, Czyt., cena zł 32. Być — Cz. Twardzik, W. Lub., cena zł 8. Zabawne formy ewangelii gimnazjalnych — K. Barański, SIT, cena zł 10. ABC dobrego wychowania — J. Gumowska, WP, cena zł 22. (Mi)

ZATORY — B. Bartnikowski. Jest to opowieść o jednej z walk z losem, rzeką, kapryśną pogodą i, z sobą, z własnymi kłopotami, słabościami, które nagle przestają być ważne i muszą odejść na inny plan. MON, cena zł 8.

PIESN O KRAJU. Iskry, cena zł 14.

POZNAJĄ — W. Bienko. Opowiadania o watach niemal sensacyjnych, zawierają także propozycję filozoficznej polemiki z twórczością Camusa. Czytelnik, cena zł 10.

POJĄDZ ZE MNĄ — T. Lichotał. Książkę można zaliczyć do nurtu młodej realistycznej literatury radzieckiej ze względu na nastrój, sposób widzenia rzeczywistości, środki pisarskie i walory kompozycyjne. Czytelnik, cena zł 15.

OPOWIADANIA ANGIELSKIE — J. Z. Kędziarski. Jest to tom opowiadań psychologicznych o braku płaszczyzny porozumiewania się Anglika z szalonymi emigrantami z Polski, PIW, cena zł 12.

NOWE ŁASKI FORTUNY — W. Howells. Jest to szachmatna próba zrozumienia głównego problemu epoki, cenny dokument wydarzeń i poglądów, prototyp współczesnej powieści społecznej. Czytelnik, cena zł 34.

AZJATYCKA I AFRYKAŃSKA AMERYKA — T. Lepkowski. Książka jest tomem reportaży o teatralnych zwojach Meksyku, Haiti i Kuby, widzianej oczami historyka. Czytelnik, cena zł 21.

LITERSKIE KLAWIKORDY — J. Bobrowski. Bohaterowie książki to para naręczonych. Ich przeżycia są tworzywem pięknego i subtelnego świata lirycznego, a jednocześnie pretekstem do retrospekcji historycznej i ukazania malowniczej postaci Kristjanosa Duonelaistisa, autentyzowanego litewskiego prozownika i poety z XVIII wieku. Czytelnik, cena zł 12.

JĘZYK NIEMIECKI DLA POZNAJĄCYCH — A. Nikle, WP, cena zł 65.



DOBRA POSTAWA NASZYCH LEKKOATLETÓW W SOSNOWCU

SOSNOWIEC (cz) W ub. niedzielę odbył się tu 6 mecz lekkoatletyczny, w którym startowały następujące zespoły: AKS Chorzów, Baldon Katowice, Górnik 09 Mysłowice, Zagłębie Sosnowiec, Polonia Bytom i KS Cieszyn.

Na zawodach tych bardzo dobrze spisali się nasi zawodnicy, którzy zajęli 3 pierwsze miejsca i 5 drugich lokat.

Pierwsze miejsca zajęli: Anna Pszczółka w rzucie oszczepem — 31.65, Zbigniew Gryźbów w dysku — 54.50 i Jan Kozieł w kuli — 13.60.

Drugie miejsca zajęli: Maria Stanieczek na 200 m — 31.1, Jerzy Antosik na 200 m — 23.5, Grażyna Ciompa w skoku wzwyż — 135 cm, w tej samej konkurencji drugim był Tadeusz Galej — 170 oraz sztafeta męska 4 x 100 m — 45.5.

NOWE WŁADZE SEKCJI SZACHOWEJ

CIESZYN (cz) 3 bm. odbyło się w Domu Kultury zabrańskie szachistów miasta i powiatu cieszyńskiego, inaugurujące nowy sezon szachowy 1989/90.

Kierownik sekcji szachowej, Józef Matysiak, przedstawił sprawozdanie z działalności sekcji w ub. sezonie, zwracając szczególną uwagę na to, że był on jednym z najbardziej udanych sezonów, zarówno pod względem ilości, jak i jakości imprez. Najlepszym zawodnikiem wręczono dyplomy i upominki.

Zebrań wybrało nowy zarząd sekcji. Kierownikiem Sekcji Szachowej przy PKKFiT i Domu Kultury został ponownie Józef Matysiak, jego zastępcą Krystian Galuska, a członkami zarządu: Tadeusz Przybyła, Józef Waszut, Karol Sikora, Czesław Wróblewski, Marian Michałek i Piotr Trzeciak (gospodarz).



Prezentujemy cieszyńską „jedenastkę”, która od ubiegłej soboty, po spotkaniu z ustrońską „kuźnią”, zajęła pierwsze miejsce w A-klasowej tabeli. ● Stoją od lewej: Franciszek Pisarek, Józef Dziadurski, Rudolf Sikola, Marian Tatus, Adam Machinko i Edward Sikora. W rzędzie dolnym od lewej: Fryderyk Podgórski, Stanisław Pisarek, Ludwik Stuchlik, Roman Jursza oraz Adam Krupa. ● Fot.: Tadeusz Kopczek

Finale drużynowych MP

CIESZYN (cz) W ub. niedzielę odbył się tu sześciomeczowy lekkoatletyczny — II Finał Drużynowych Mistrzostw Polski na szczeblu okręgu „B”. Startowały w nim: Koljarsz Katowice, Skra Częstochowa, Polonia Tychy, LTS Gliwice, AZS Częstochowa i Cieszyńska Cieszyn.

A oto zwycięzcy i miejsca, jakie zajęły nasze zawodniczki i zawodnicy w tym sześciomeczu.

MECZOWY — 100 m — 1) Jerzy Mikolajczyk (Koljarsz) — 11.0, 100 m ppl. — Jan Jarosz (Koljarsz) — 16.2, 4) Tadeusz Herman — 19.1, 200 m — 1) Piotr Paszek (Koljarsz) — 23.8, 400 m — 1) Henryk Chyla (Skra) — 51.5, 5) Maciej Cisowski — 57.7, 400 m ppl. — 1) Henryk Chyla (Skra) — 1.06.0, 800 m — 1) Piotr Bedkowski (Koljarsz) — 2.04.3, 6) Julian Greń — 2.13.8, 1500 m — 1) Józef Kobylński (LTS) — 4.22.8, 6) Józef Wojniak — 4.39.0, 5000 m — 1) Marian Piątek (Koljarsz) — 16.39.8, 5) Jan Macura — 17.52.4, skok w dal — 1) Jerzy Koljarsz (Polonia) — 6.28, 5) Tadeusz Herman — 5.63, wzwyż — 1) Lereh Chmielecki (Skra) — 1.70, 2) Władysław Kropielnicki — 1.65, trójskok — 1) Wacław Mormul (Koljarsz) — 13.57, 2) Jerzy Krzyżowski — 13.30, 1) Michał Olszar — 13.17, kula — 1) Janusz Szymczyński (Skra) — 13.75, 3) Andrzej Zindrowski —

11.84, dysk — 1) Zbigniew Szymczyński (Skra) — 39.28, oszczep — 1) Gerard Patoń (Koljarsz) — 57.94, 2) Paweł Łazarz — 56.44, sztafeta 4 x 100 m — 1) Koljarsz Katowice — 45.2, sztafeta 4 x 400 m — 1) Koljarsz Katowice — 3.35.5, 4) Cieszyńska Cieszyn — 3.48.6

KOBIETY — 100 m — 1) Krystyna Zymła (Koljarsz) — 13.0, 100 m pl. — 1) Krystyna Fromert (LTS) — 17.4, 4) Wanda Bobek — 18.9, 200 m — 1) Aleksandra Byrska (Koljarsz) — 27.4, 4) Wanda Herman — 40.1, 400 m — 1) Ewa Jarońiak (Polonia) — 1.03.4, 4) Danuta Brus — 1.17.3, 800 m — 1) Krystyna Pikoń (Polonia) — 2.48.8, 3) Łucja Wróbel — 2.50.8, skok w dal — 1) Cecylia Fuchałka (Koljarsz) — 4.90, 3) Jaworska ANNA — 4.48, skok wzwyż — 1) Teresa Krawczyk (LTS) — 1.40, 3) Martyniak KAZIMIERA — 1.35, kula — 1) Teresa Szymiła (LTS) — 8.88, 2) Zenobia Duży — 8.68, dysk — 1) Teresa Sitan (AZS) — 30.16, oszczep — 1) Bożena Syrkowa (Polonia) — 28.98, 4) Maria Łysakowska — 24.12, sztafeta 4 x 100 m — 1) Koljarsz Katowice — 32.4, 4) Cieszyńska Cieszyn — 57.8

A oto klasyfikacja niedzielnej sztafety: 1) Koljarsz Katowice — 182 pkt, 2) Skra Częstochowa — 124 pkt, 3) Polonia Tychy — 122 pkt, 4) Cieszyńska Cieszyn — 98 pkt, 5) LTS Gliwice — 88 pkt, 6) AZS Częstochowa — 38 pkt.

KS „Cieszyn” liderem po zwycięstwie nad Kuźnią

A-klasa

KS CIESZYN — KUŹNIA USTROŃ 1:0 (1:0)

(Sprawozdanie z meczu na str. 1)

BESKID SKOCZÓW — GÓRNIK CZECHOWICE 3:1 (3:1)

Pilkarze Beskidu od pierwszego gwizdka ruszyli do ostrego natarcia na bramkę gości. Użytkali przez wagę, której jednak nie potrafili przypieczętować bramkami. Beskid zdobył prowadzenie ze strzału Chocholika. Z czasem gra się wyrównała i goście coraz częściej zaczęli zagrażać bramce Parzyka. Jeden z wypadków przynosił gospodarzom drugiego gola (Niemiec). W kilka minut później goście strzelali pierwszą bramkę. Krótko jednak utrzymuje się jednostronność różnica. Prawoskrzydłowy Poltyn pleknym strzałem musza bramkarza gości do kapitulacji. Ostatnie minuty należały do Górnika, który na kilka minut przed ostatnim gwizdem sędziowskim zdobywa drugą bramkę. Gospodarze wytrzymują nabór Górnik i schodzą z boiska bogatsi o dwa dalsze punkty.

CIESZYN (cz) OCZEKIWANY Z WIELKIM ZAINTERESOWANIEM MECZ PIŁKARSKI MIĘDZY KS „CIESZYN” I KUŹNIA USTROŃ PRZYNIOŚŁ ZWYCIĘSTWO GOSPODARZOM, KTÓRZY DZIEKI TEMU AWANSOWALI DO POZYCJI LIDERA. IMPONUJĄCY POZATEK — PIĘĆ SPOTKAŃ 10 PUNKTÓW. BRAWOO!

W UB. TYGODNIU ZAMIESZCILIŚMY TYLKO WYNIKI TRZECH SPOTKAŃ ROZEGRANYCH W ŚRODĘ. OBECNIE POKŁADAMY REZULTATY POZOSTAŁYCH: BESKID BIELSKO WYGRAŁ Z PĘSKIM SKOCZÓW 1:0, TAKIM SAMYM WYNIKIEM ZAKOŃCZYŁ SIĘ MECZ WISŁA STRUMIEN — ISKRA PSZCZYNA (1:0). GÓRNIK I ELEKTROSTAL PODZIELILI SIĘ PUNKTAMI (1:1).

ZAŚ W OSTATNIEJ KOLEJCE BESKID SKOCZÓW ODNIÓSŁ DRUGIE ZWYCIĘSTWO, WYGRYWAJĄC U SIEBIE Z GÓRNIKIEM CZECHOWICE, A CUKROWNIK CHYBIE Z WISŁĄ STRUMIEN. NIESPODZIANKA JEST WYSOKIE ZWYCIĘSTWO LZS BOJSZOWY W ŁĄCIE.

W KLASIE B LEŚNIK JAWORZE, DZIEKI TRZECIEMU JUŻ ZWYCIĘSTWU, AWANSOWAŁ NA CZŁO TABELI. LZS DROGOMYSŁ ŁATWO WYGRAŁ Z OLIMPIA GOLESZÓW. NIESPODZIANKE SPRAWILI CHŁOPCY Z KONCZYC MAŁYCH, KTÓRZY „URWALI” JEDEN PUNKT W BIELSKU REZERWIE BKS.

WSRÓD ZESPÓŁÓW KLASY C (CIESZYŃSKIEJ) ŚWIETNIE SPISUJE SIĘ LZS HAŻLACH, KTÓRY WYGRAŁ Z MARKLOWICAMI 4:1.

CUKROWNIK CHYBIE — WISŁA STRUMIEN 3:1 (0:0)

Spotkanie to ściągnięto na stadion Cukrownika kompletnie widzów. Cukrownik zdobył z początku nieznaną przewagę. Po 20 min. gra się wyrównała i oba zespoły grały ładnie dla oka, ale mało skutecznie. Stąd też do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. Po zmianie pół gospodarze „podkreślił” tempo i w krótkim czasie strzelili trzy bramki. Ich autorami byli Koplec — 2 i Becmer — 1. Jedyny punkt dla gości strzelił Duda.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Elektrostal Czechowice łatwo wygrała z LZS Łąka 5:1, zaś LZS BOJSZOWY rozgromił w Komorowiech tamtejszy LZS aż 2:6. Iskra Pszczyna pokonała Beskid Bielecki 1:0. LZS Kozy paurował.

1) KS CIESZYN 5 10 8:3
2) KUŹNIA USTROŃ 5 8 11:0
3) Beskid Bielecki 5 5 5:3
4) LZS Kozy 4 5 6:7
5) LZS Łąka 4 4 10:4
6) WISŁA STRUMIEN 5 4 10:8
7) Górnik Czechowice 4 4 7:6
8) Iskra Pszczyna 5 4 3:3
9) BESKID SKOCZÓW 5 4 9:9
10) CUKR. CHYBIE 5 4 7:8
11) Elektrostal Czechow. 5 4 9:12
12) LZS Bojszowy 4 2 8:9
13) LZS Komorowice 4 2 5:12

13 września spotkała się: Górnik Czechowice — Iskra Pszczyna, LZS Bojszowy — Kuźnia Ustroń, LZS Łąka — Beskid Skoczów, Beskid Bielecki — Cukrownik Chybie, LZS Komorowice — LZS Kozy, Wisła Strumień — KS Cieszyn, Elektrostal Czechowice nauzuje.

B-klasa

„BŁYSKAWICA” NA CZELE

BRENNA (cz) Zaledwie przez tydzień okupowała pierwsze miejsce w tabeli rezerwa KS Cieszyn. Po ostatnim remisie 2:2, na trudnym terenie w Wapienicy z Pogonią, i zwycięstwie Leśnika Jaworze w Brennej 2:0, pilkarze Cieszyńska snail na trzecia pozycję. Duża niespodziankę sprawili chłopcy z rezerwy BKS 1:1. LZS Kaczyce pokonał u siebie LZS Pogwizdów 3:2, a Błyskawica Pogwizdów łatwo rozprawiła się z Olimpią Goleszów 5:2.

1) LZS DROGOMYSŁ 3 5 9:5
2) Leśnik Jaworze 3 5 6:3
3) KS II CIESZYN 3 5 5:2
4) Pogon Wapienica 3 5 4:3
5) BKS II Bielecki 3 3 8:5
6) LZS KACZYCE 3 3 8:8
7) OLIMPIA GOLESZ. 3 2 6:9
8) LZS BRENNA 3 2 2:5
9) LZS Kończyce Małe 3 1 4:6
10) LZS POGWIZDÓW 3 0 5:11

W następnej kolejce spotkają się Beskid Brenna — BKS II Bielecki, LZS Kończyce W. — Pogon Wapienica, LZS Pogwizdów — Błyskawica Drogomyśl, KS I Cieszyn — LZS Kaczyce, Leśnik Jaworze — Olimpia Goleszów.

C-klasa

LZS HAŻLACH UMACNIA SIĘ NA POZYCJI LIDERA

HAŻLACH (cz) Z niecierpliwością oczekiwali sympatycy obu zespołów na wynik meczu LZS Hażlach — LZS Marklowice. Obie te drużyny tworzyły czołową tabelę, stąd niedzielny pojedynek zapowiadał się bardzo interesująco. Zwycięstwo odniósł gospodarz 4:1, który tym samym umocnił się na pozycji lidera. LZS Ochaby zremisował na własnym boisku z LZS Kończyce W. 1:1, a LZS Zabłocie z LZS Kojarszem Zebrzydowice 3:3. LZS Pruchna wygrała z LZS Bąków 2:1, a LZS Działów z trzećią drużyną KS Cieszyn 4:2.

1) LZS Hażlach 3 6 15:5
2) LZS Zebrzydowice 3 5 11:5
3) LZS Marklowice 3 4 10:6
4) KS III CIESZYN 3 4 9:5
5) LZS Simoradz 3 4 7:5
6) LZS Kończyce W. 3 3 5:6
7) LZS Ochaby 3 3 5:10
8) LZS Bąków 3 2 9:3
9) LZS Działów 3 2 9:11
10) LZS Pruchna 3 2 3:9
11) LZS Zabłocie 3 1 6:12
12) LZS Iskrzyca 3 0 2:12

W następnej kolejce spotkają się: LZS Kończyce W. — LZS Simoradz, LZS Ochaby — LZS Pruchna, LZS Bąków — LZS Działów, LZS Marklowice — LZS Zebrzydowice, KS III Cieszyn — LZS Zabłocie, LZS Iskrzyca — LZS Hażlach.

W grupie bielskiej LZS POM Nie rodzim przegrał z LZS Górki 1:2, a LZS Pięćce wygrał walkowerem z rezerwą Cukrownika Chybie 3:0.

juniorzy

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO BESKIDU

CIESZYN (cz) Kolejne zwycięstwo zanotowali na swoim koncie juniorzy Beskidu Skoczów, wygrywając z Górnikami Czechowice 3:2, KS Cieszyn pokonał Kuźnię Ustroń 2:1, a Cukrownik Chybie — Wisła Strumień 6:0.

KTO, Z KIM W C klasie?

CIESZYN (cz) — Kibicom piłkarskim drużyn C klasowych podajemy terminarzy rozgrywek mistrzowskich w sezonie 1989/90.

14 WRZESNIA: Kończyce W. — Simoradz, Ochaby — Pruchna, Bąków — Działów, Cieszyn — Zabłocie, Marklowice — Zebrzydowice, Iskrzyca — Hażlach.

21 WRZESNIA: Simoradz — Pruchna, Działów — Ochaby, Zabłocie — Bąków, Marklowice — Cieszyn, Zebrzydowice — Iskrzyca, Kończyce W. — Hażlach.

28 WRZESNIA: Działów — Simoradz, Ochaby — Zabłocie, Bąków — Marklowice, Iskrzyca — Cieszyn, Zebrzydowice — Kończyce W., Hażlach — Pruchna.

5 PAŹDZIERNIKA: Simoradz — Ochaby, Cieszyn — Bąków, Hażlach — Zebrzydowice, Zabłocie — Marklowice, Iskrzyca — Kończyce W., Pruchna — Działów.

12 PAŹDZIERNIKA: Bąków — Simoradz, Zebrzydowice — Ochaby, Cieszyn — Hażlach, Zabłocie — Iskrzyca, Marklowice — Pruchna, Kończyce W. — Działów.

19 PAŹDZIERNIKA: Simoradz — Hażlach, Ochaby — Bąków, Cieszyn — Zebrzydowice, Działów — Zabłocie, Iskrzyca — Marklowice, Kończyce W. — Pruchna.

25 PAŹDZIERNIKA: Simoradz — Cieszyn, Hażlach — Ochaby, Zebrzydowice — Bąków, Zabłocie — Kończyce W., Działów — Marklowice, Pruchna — Iskrzyca.

2 LISTOPADA: Zebrzydowice — Simoradz, Cieszyn — Ochaby, Pruchna — Zabłocie, Marklowice — Kończyce W., Iskrzyca — Działów.

Małe mistrzostwa Europy w boksie

CZ. CIESZYN (pl) W dniach 18-21 września br. odbędą się w Ostrawie zawody bokserskie, organizowane od kilku lat pod nazwą „Memoriał Václava Procházky” (znakomitego boksera czeskiego, partyzanta, zamordowanego przez hitlerowców).

W tym roku, plaże z kółkami przybiorą charakter małych mistrzostw Europy, bowiem udział w nich zapowiedzieli reprezentacje pięściarskie wielu krajów, m. in.: Polski, Węgier, Bułgarii, Rumunii, NRD, Jugosławii, Turcji, Belgii, Anglii, zachodniego Berlina, a także reprezentacja Śląskiego Związku Bokserskiego z Katowic. Spodziewany jest ponadto udział pięściarzy Związku Radzieckiego, NRD i Włoch. Organizatorzy liczą się z udziałem ok. 80 pięściarzy wszystkich wag. Walki prowadzić będą wyłącznie sędziowie międzynarodowi, w liczbie ich również Polak, Popielek.

O wielkim zainteresowaniu „Memoriałem Václava Procházky” świadczy fakt wypowiedzi zgłoszeń reporterów TV z Polski, ZSRR, NRD, Węgier, Turcji, Belgii, Jugosławii, Rumunii i NRD. Finałowe walki transmitowane będą przez Interwizję i Eurowizję.

Czwartki la

CIESZYN (cz) Powoławo Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, wspólnie z sekcją lekkoatletyczną KS „Cieszyn”, organizuje, począwszy od 11 bm., tzw. „czwartki lekkoatletyczne”.

Wszystkich chętnych, pragnących wypróbować swoich sił na bieżniach, skoczniach i rzutniach, zapraszamy na najbliższy czwartek, godz. 16 (boisko koło CELMY). Na zwycięzców czekają pamiątkowe dyplomy ufundowane przez cieszyński PKKFiT.

Ośmiomecz szachowy

CIESZYN (cz) Niezwykle ciekawy ośmiomecz szachowy, z udziałem drużyn I i II ligi śląskiej podokreślony: bielsko-cieszyński i rybnicko-wodzisławski, zorganizowany w ub. niedzielę w Cieszynie miejscowy PKKFiT oraz DOM KULTURY.

Impreza ta zakończyła się wielkim sukcesem szachistów Olimp Goleszów, którzy zdobyli 41 pkt. Na dalszych pozycjach uplasowali się: ROW Rybnik — 33.5 pkt, MKS Bielsko — 34 pkt, Start Wisła — 29.5 pkt, KS Cieszyn — 29.5 pkt, Beskid Skoczów — 19.5 pkt, Górnik Pszów — 17.5 pkt i Górnik Czerwionka — 16.5 pkt. Sędzią głównym zawodów był Ryszard Kainy z Chorzowa.

Laskarze przegrali

CIESZYN (cz) W inauguracyjnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi bokserskiej na trawie KS „Cieszyn” doznał dwóch porażek. Ponieważ obecne rozgrywki prowadzone są systemem drużynowym, stąd w sobotę i niedzielę gościliśmy na boisku „Pod Wątką” silny zespół Beskidu Bielecki — jednego z pretendentów do mistrzowskiego tytułu.

W sobotnim meczu KS Cieszyn uległ Beskidowi 0:2, a w niedzielę 0:1.

W sobotę wręczono przed meczem najbardziej zasłużonym hokeistom pamiątkowe dyplomy.

Lekkoatleci u wrót III ligi

CIESZYN (cz) Lekkoatleci KS „Cieszyn” stoją przed wielką szansą. W najbliższą niedzielę (14 IX) wezmą udział w 6-meczu w Mysłowicach, który zdecydowanie awansuje do wyższej klasy. Nasz zespół zmierza się na najlepszej pozycji, gdyż w ostatecznym rozrachunku liczą się zdobyte dotychczas punkty, a tych KS „Cieszyn” ma 260.

Partnerzy naszego zespołu to: „Skra” Częstochowa — 215 pkt, Polonia Tychy — 200 pkt, Górnik 09 Mysłowice — 207 pkt, WKS Szaladź — 200 pkt i Górnik Wodzisław — 199 pkt.

Do III ligi awansują dwie drużyny.

TELEGRAMY

Informujemy, że gminne spółdzielnie przy sprzedaży nawozów sztucznych w miesiącu września udzielają w dalszym ciągu **BONIFIKATY**

a mianowicie:

przy nawozach azotowych — 13 proc.
przy nawozach fosforowych i potasowych — 15 proc.
Przy nawozach azotowych włączono do opustów siarczan amonu, a przy nawozach fosforowych superfosfat granulowany. **PZGS CIESZYN** 13kr

MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH

ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH

PALACZA C.O. oraz

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do konserwacji samochodów, na pełnych etatach, względnie w niepełnym wymiarze godzin

zatrudni

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH

Zgłoszenia przyjmuje „AUTO-SERVICE”, Cieszyn, ul. Filasiewiczza. 124kr

PZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W CIESZYNIE,
pl. Inwalidów Wojennych 1

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie placów i dróg w Młysłwie k. Cieszyńska w ilości 2.000 m kw. nawierzchni z trytyki 1 1000 m kw. nawierzchni żwirowej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne.

Informacji udziela Dział Inwestycji PZGS, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy. Oferty w zalakowanych kopertach należy złożyć w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie kopert nastąpi w 15 dniu o godz. 10.

Zarząd zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 130kr



na prenumeratę przyjmują oddziały PUPiK „Ruch” do każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu” Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 17.169 egz.

OGŁOSZENIA DROBNE

POSZUKUJE pomocy do dziecka. Przemysław Buiawa, Ustroń, Osiedle 22 Lipca, blok 2, m. 50. g-11481

REMONTY kapitalne — średnie, bieżące — samochodów z silnikami dwusuwowymi oraz „Flat” — „Zastawa” — „Moskwicz” — wykonuje szybko i solidnie Jan Siegel, Mechanika Pojazdowa, Ustroń, Ogrodowa 6. g-11478

KUPE domek za zamianą mieszkania. Cieszyn, Bol. Chrobrego 31, m. 5, 1 piętro. g-11470

MOTOCYKL MZ 250 cm sześciu, stan bardzo dobry — sprzedam Bronisław Polwaczyn, Cieszyn, Mała Łąka 6, informacje w godz. popołudniowych. g-11476

DWIE parcele po 18 arów w Stonawie (Czechosłowacja) — sprzedam lub zamienię na parcelę w Polsce, w pow. cieszyńskim, względnie bielskim. Informacje: Elżbieta Jakubowska, Bielsko, Jarcza 4. g-11471

DOM jednorodzinny (5 pokoi) oraz 2,2 ha pola przy drodze — sprzedam. Budownictwo powojenne. Zofia Golasowska, Hażlach 105. g-11472

DOM jednorodzinny w Cieszynie — sprzedam. Wiadomość: Cieszyn, Przełazki 18. g-11469

KUŚ Andrzej zgubił leg. szkolną nr 23, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Cieszynie. g-11480

JEDRUSZEK Alicja zgubiła leg. szkolną nr 180/68, wydaną przez Technikum Ekonomiczne CRS w Cieszynie. g-11479

ZAWADA Tadeusz zgubił leg. zw. zaw. metalowców nr 10088, wydaną przez „Kuźnię Ustroń” w Ustroniu. g-11477

MARTYNAK Teresa zgubiła leg. szkolną nr 0084/67, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną w Cieszynie. g-11475

ŁYŻBICKI Adam zgubił leg. szkolną nr 160, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 10 w Cieszynie. g-11474

MAKIEŁA Barbara zgubiła leg. szkolną nr 733/67, wydaną przez Techn. Gastronomiczną CRS w Cieszynie. g-11468

infor mator

Obejmuje okres od 13 września do 19 września br.

KINA

Cieszyn **PIAST**: 13-14 Porwany za młodu, 15-17 Maskarada szpiegów, 18-19 Ręczę pospolita babka.

Skoczów **PODHAŁE**: 13-15 Oskar, 16-18 Przesunąć się kochanie, 19-20 Popioły.

Strumień **WISŁA**: 13-15 Kobieta i mężczyzna, 16-17 Barwy walki, 18-19 Sobótki.

Ustroń **UCIECHA**: 13 Skarb, 14 Świąta wojna, 15-18 Kolekcjoner, 19-21 Na szlaku wojennych przegód.

Wisła **MARZENIE**: 13-14 Kolekcjoner, 15-17 Na szlaku wojennych przegód, 18-21 Sie dem razy kobieta.

Brenna **BESKID**: 13-14 Włcze echa, od 15 nieczynne (urlop).

Golezów **SZAROTKA**: 13-14 Barwy walki, 16-17 Czworokąt śmierci, 18-21 Dziennik młodego małżeństwa.

Pogórzów **ONDRASZEK**: 13-14 Dziką Elżbietę, 18 Siem dem razy kobieta.

Istebna **OLZA**: 13 Zakazane piosenki, 14 Kanał, 17 Giuseppe w Warszawie, 18 Eroica.

Zębrzydowa **SYRENA**: 13-14 Celuloza, 18-19 Pod gwiazdą trylitską.

Teatr

20 września godz. 19: koncert w wykonaniu Państwowej Filharmonii Śląskiej w programie „Stworzenie świata” J. Haydna.

Muzea

CIESZYN — ul. Regera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

KINA — BIESKIDZKIE Wisła — od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.

WYSTAWY

GALERIA WYSTAWOWA (Cieszyn, Rynek 18): „Cieszyn w fotografii archiwalnej” — reprodukcje Tadeusza Kopoczka.

DYŻURY APTEK — CIESZYN: od 13-19 września

nia br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 178 pl. Ks. Łodzia 1 (tel. 12-67).

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wisła — Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień ul. c. Pszczyńska 17 (tel. 37).

— pełnią dyżury nocne i świąteczne. Zębrzydowa — bez dyżurów nocnych. Istebna — Centrum — nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

Ważniejsze telefony

CIESZYN — Pogotowie MO: 07, 41-08, 11-70.

Straż Pożarna: 08, 10-06. Pogotowie Rat.: 09, 10-24.

Postój taksówek: 16-00. Dworzec PKS: 12-78.

SKOCZÓW — Posterunek MO: 213. Pogotowie Rat.: 209.

Straż Pożarna: 08, 230. Postój taksówek: 441.

Dworzec PKS: 208.

WISŁA — Posterunek MO: 997.

Pogotowie Rat.: 25-58, 998. Straż Pożarna: 998.

Postój taksówek: 24-30. Dworzec PKS: 27-15.

SOBOTA 13 WRZESNIA

10.00 „Z Argentyny do Meksyku” — film dokum. CSRS.

11.35 Zaproszenie do Tbilisi, 16.15 „Sztanga w górę” — prog. sportowy, 16.45 Teatr Młodego Widza, 18.05 Aktualności, 18.20 Rozmaitości kulturalne, 18.40 Pegaz, 19.30 Monitor, 20.10 Festiwal Trybuny Robotniczej, 21.10 Wiad. sportowe, 21.30 „Zabić drozda” — film USA.

NIEDZIELA 14 WRZESNIA

8.00 ZSRF w obiektywie kamery, 8.30 „Stawka większa niż życie” — film, 9.20 Indywidualne Mistrzostwa Świata w żużlu, 10.30 Architektura zabudowy warszawy, 12.00 Muzyka z Bratysławy, 13.30 Dla dzieci — Hanna Januszewska: „Tykrysek”, 14.20 Przedstawiamy młodziemstwu zespoły artystyczne, 14.50 „Na jarmarku” — wid. regionalne, 15.25 Ludzie i zdarzenia, 16.40 Film fab., 17.15 Estrada Literacka —



Malutki cocker — spaniel z „szlachectwem” rodowodem. ● Fot.: T. Kopoczek

ZAMUROWANY

...przystanek PKS

Rzecz to zgoda niewiarygodna, że prywatni właściciele garaży trójdzielnego, użytkowego z górnym piętrzem — wbrew woli mieszkańców — budują kolejną linię — w najbliższej niedopowiednim miejscu dzielnicy ZOR. Obiekt ten bowiem — budowany systemem domowym — powstaje tam, gdzie znajdował się przystanek

PKS i zakrywa piękny, kamienny parkan szkolny.

Użytkowanie w tak nieodpowiednim miejscu garaży — wbrew woli mieszkańców — zagraża jednocześnie bezpieczeństwu dzieci szkolnych, bowiem stawiany jest załadowanie kilkanaście metrów od głównej bramy Szkoły Podstawowej nr 9. (x)

WYJAŚNIENIE

o wieży

W związku z notatką ob. Jana Twardzika pt. „Gotycki portal i roztrąskane butelki” umieszczoną w dniu 6 lipca br. (nr 27) w Waszym tygodniku, kierownictwo Muzeum wyjaśnia:

1) zabytkowa rotunda pamiętająca czasy Kazimierza Odnowiciela, zaliczona jest do grupy pierwszej w spisie zabytków architektury

polskiej (zabytki dzieła się na pięć grup od zerowej do czwartej),

2) w stanie dzisiejszym pochodzi prawie całkowicie z okresu romańskiego i nie posiada gotyckiego portalu (obecny — pseudoromański — wmurowany został w trakcie prac rekonstrukcyjnych ok. r. 1950),

3) debowe drzwi nie zostały „wyważone z zawiasów” — jak to sugeruje autor notatki, tylko zostały zastąpione kratą wejściową, która umożliwiała oglądanie zamkniętego wnętrza

4) w roku bieżącym zakładano już kilkakrotnie nowe i silne klódki przy kracie, gdyż nieznanymi sprawcy stale je wyłamywali, dewastując powadziąc się do wnętrza elementów wyposażenia rotundy

5) kilkakrotnie podejmowane też były zorganizowane akcje zabezpieczające rotundę przed wybrakami elementów chuligańskich i akcje te będą kontynuowane nadal,

6) obecnie opracowywany jest plan zabezpieczenia wszystkich obiektów Gór Wyższych, jego realizacji winna towarzyszyć stała troska o wszystkie mieszkańców miasta o stan naszych zabytków wymagających opieki ze strony całego społeczeństwa.

Kustos Muzeum mgr Witold Iwanek

Z NASZEGO archiwum

Obronna baszta zamkowa, znana pod nazwą Wieży Piastowskiej, jeden z trzech gotyckich zabytków, zachowanych w naszym mieście. Dolna część wieży pochodzi z drugiej połowy XIII wieku, górna zaś część z wieków XIV i XV. Wzniesioną z ciosów kamiennych baszta Austriacy pokryli tynkiem oraz zamontowali ławce zegara. Zabytkowi przywrócono na szczęście pierwotny wygląd, zniknęły szpeczące ją zegarowe ławce. Nasza reprodukcja (wykonana przez Tadeusza Kopoczka) przedstawia wieżę z tego okresu, w którym posiadała wyżej opisany wygląd.

● Otrzymałmy kolejną serię archiwalnych widoków naszego miasta, które dostarczyli: Edward Branny oraz Józef Hajduk z Cieszyna. Serdecznie dziękujemy!



PIECZENIE BARANA na Kaplicówce

Koło Miejskie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Skoczowie postanowiło z okazji czterdziestolecia PRL i 60-lecia swego istnienia zorganizować tegoroczne pieczenie barana nie w Brennej, lecz na Kaplicówce w Skoczowie.

Tradycyjna już impreza rozpoczęła się 28 września, o godz. 10. Organizatorzy przygotowali na Kaplicówce ogniska i różny oraz obficie zaopatrzone bufety z przekąskami, potrawami regionalnymi i napojami chłodzącymi.

Na pokrycie wydatków organizacyjnych — łącznie z pamiątkową plakietką — pobiera się opłatę 5 zł, natomiast za zabijcowane mięso 10 zł. Wpłaty należy przekazywać do Banku Ludowego w Skoczowie, konto PTTK Nr 6-8 (przekazem pocztowym) lub gotówką w świetlicy Koła Skoczów, Rynek 17. Ostateczny termin zgłoszeń do 22 bm.

Podczas tradycyjnego pieczenia barana na różnie odbędzie się strzelanie o tytuł króla kurkowego i ogólny konkurs gry na trombicie. (cz)

O LEPSZĄ PAMIĄTKĘ

Z WZASÓW

Każdy chciałby przywieźć z wczasów lub wycieczki jakiś pamiątkowy drobiazg. Wiedzą o tym dobrze rozmaici wytwórcy pamiątek regionalnych, masowo produkujący tandety.

O ile jednak każdy wyrób o charakterze pamiątkarskim musi przejść przez „sito” komisji zatwierdzającej ceny, to sprawa akceptacji wzoru pamiątki pod kątem wartości plastycznych nie została do tej pory rozwiązana — na rynek można rzucić niemal wszystko, byle tylko znalazła się placówka skłonna

na pośredniczyć w rozprowadzaniu produkcji.

Uporządkowaliśmy już wytwórczość zabawek, a przecież jeszcze kilka lat temu i tu nie brakowało wzorów mogących przypaść o atak serca. W dziedzinie zabawkarstwa doszli do głosu plastycy z prawdziwego zdarzenia.

Może więc analogiczna sytuacja zapanuje w pamiątkarstwie, szczególnie turystycznym? Bo pamiątka z wczasów — to rzecz pozornie tylko błaża, a w rzeczywistości przecież ważna. (HW)

KLASA

sprzedawców sklepowych

1 bm. uruchomiono w miejscowej Zasadniczej Szkole Zawodowej klasę sprzedawców sklepowych. Chętnych zgłosiło się 35 (w tym dwóch chłopców). Nauka trwa dwa lata, przy czym w pierwszym roku przyszli sprzedawcy mają 4 dni zajęć szkolnych, a dwa dni praktyki sklepowej. Natomiast w roku drugim trzy dni będą zajęci w szkole, a trzy za sklepową ładą.

Klasa sprzedawców sklepowych powstała dzięki staraniom miejscowej PSS. (cz)

WRZESIEŃ

w przysłowiach

Wrzesień — bliska jesień.

Wrześniowa słońca: miarka deszczu, korzec błota.

W idziecie, gdy się wypogodzi, cztery tygodnie potem pogoda dogodzi.

Gdy na idziecie ładnie — śnieg na pewno późno spadnie.

Gdy noc jasna na Michała — nastąpi zima trwała.

Gdy ptaszki przed Michałem odleciały, będzie ostry grudzień cały.

Pogoda na Nikodema — długo deszczu nie ma.

Maria się rodzi — jaskółka odchodzi. IF

BYŁO TO BARDZO

DOWNO, kiedy jeszcze Piastowie gazdowali Ziemią Cieszyńską, a na zamku cieszyńskim panowała księżna, którą lud nazywał Czarną Księżną.

Miała czarne oczy i nie ubierała się nigdy inaczej, jak jemy w czarno oblec.

W pobliskiej wsi Markłowice miała zameczek. Niedawno tego zameczka mieszkoł sędziok Grusza. Martwiło go, że rok po roku jakiś zwierz niszczył mu zaskłony, a skarg jego żodyn ani wysłuchał nie chciał, ani zażalimio do kolejnej wnosil mu nie wolno było.

— Jak ci żodyn nie pumozę, to se pumozę som sobie — pomyślał Grusza.

I jak se pomyślał, tak zrobił. Zaczął się w nocy niedaleko w krzakach, by zgładzić szkodnika. I niedługo zczłok. Oto z lasu wychodzi ogromny odmycie i kroczy prosto na jego zastłone pole.

Grusza bierze strzelbę. Celny strzał na myśku powalił dzika. Huk usłyszał jednak na zamku. Przbiegli gajowci i zamkli w płuńcu. Księżna, powiadomiona o złapaniu kłusownika, wyznaczyła sad nad nim, mający się odbyć nazajutrz. Gdy o nieszcześciu sędzioka dowiedziła się jego żona, pobiegła do zamku, padła kłęcząc do nóg.

— Miłostko panu, o litość białopom, daruj mężowi, bo z muzu szkodnika zabił; nie ża było każdego roku chyrpieć

ZAPOMINALSCY



● Gospoda „Nad Wisłą” w Ochabach należy do najbardziej uczęszczanych. Zatrzymują się tu wycieczki autokarowe i amatorzy niedzielnych wczasów nad Wisłą. Ale kiedy dłużej pada deszcz, przed lokalem robią się ogromne kałuże wody, przez które trudno przebrnąć. ● Podczas remontu drogi Katowice — Wisła skoczowski REDP obiecał naprawić plac obok restauracji. Jak dotychczas, nic w tym kierunku nie zrobiono. Właściciel budynku już chciał sam nawieźć żwiru aby „zalać” dziury, konieczne jest jednak najpierw przeprowadzenie odwodnienia terenu. A tego nie można zrobić bez pomocy Rejonu. ● Fot.: Paweł Czupryna

ROSNA PAVILONY gastronomiczne

Ukończono już budowę fundamentów pod przyszły pawilon gastronomiczny w Strumieniu, który buduje

ku, wyniesie około 3,5 mln. (cz)

Sprawnie prowadzone są prace na budowie pawilonu gastronomicznego przy ulicy Mickiewicza. Lokal, podobny do cieszyńskiej „Strzechy”, buduje PPRB w Strumieniu, a finansują BZG. W restauracji znajdować się będzie sala konsumpcyjna na 150 miejsc i pełne zaplecze gastronomiczne.

Koszt wszystkich prac wyniesie około 1.300 tys. zł. (cz)

Koszt pawilonu, który zostanie ukończony w 1970 roku, wyniesie około 1.300 tys. zł. (cz)

PIERWSZY BLOK „ZACISZA” W WISŁE



W ub. tygodniu Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” z Ustronia oddała w Wiśle do użytku pierwszy z czterech budujących się bloków mieszkalnych. ● Zamieszka w nim 30 rodzin. ● Fot.: St. Czeranowicz

Czorno Księżna

FRANCISZEK IRECKI

telowne szkody. Wpuść go na wolność. Cóż ja sama poczę z rola i dziełmi?

— Oblitcie wiela wart ten dzik — odezwiała się księżna, zwracając się do gojnych.

— Trzy dukaty, miłostko pani — orzekli zapytani.

— A wiela szkody narobił w roku? — puto księżna.

— Nejmłyni sto dukatów odpowiedzieli po krótkim naradzie gajowci.

Wtedy księżna tak sprawę rozszadła:

— Ty sędzioku, zabiłeś dzika, który do mnie należał i zapłacił mi za niego trzy dukaty. Tobie zaś zwierz ten wyrządził szkodę co nejmłyni przez lat dziesięć, dając ci więc tysiąc dukatów jako wynagrodzenie tej szkody.

Gajowci i wszyscy obecni na sądzie dźwili się bardzo nad takim obrotem sprawy, słodząc się z żoną dziekował Czornej Księżnej za sprawiedliwy wyrok o którym wieść rozeszła się daleko i szeroko.

Cale życie Czornej Księżnej wypełnione było podobnymi dobrymi uczynkami. Gdy przeżuwała, że niedługo

umrze, zwołała dworzan i tak im powiedziała:

— Wkrótce umrę. Wiółcie wtedy czarna trumne z moim ciałem na czarny wóz i zaprzęgnijcie do niego dwie pary czarnych wołów. One wyszukają mi grób.

Niebawem księżna istotnie zmarła, a lud bardzo jej żałował. Pogrzeb odbył się zgodnie z jej wolą. Trumne z ciałem wyniesiono z zamku i włożono na wóz. Zebrały lud, poplakując, przypalając się, a mijając wszystkie napotykanne przeszkody, wlokły się coraz dalej i dalej.

Starej wrzesień na wierzchołku pagórka w Cierlicku. Na niebie ukazały się piły nie piękny, słoneczny dzień, wzgórza cierlickie pokrywały te same, co wczoraj lasy, łaki i pola.

Kiedy minęła noc, a zorza poranna zwiastowała cudownie piękny, słoneczny dzień, wzgórza cierlickie pokrywały te same, co wczoraj lasy, łaki i pola.

Dopiero nieskorzy, po wielu rokach lud miejsce to nazwał Kościelcem.

GUSTLIK z »Czterech pancernych« żeni się w Beskidach

CIESZYN (n) Bardzo przyjemną wiadomość otrzymaliśmy w ubiegłym tygodniu od kierownictwa ekipy kręcącej popularny film telewizyjny o przygodach czterech pancernych i Szarika. Końcówce parcie ostatniego odcinka miało miejsce, przedstawiające wesołe Gustlika, kręcące będą na terenie naszych miejscowości beskidzkich — Istebnej i Koniakowa.

Ekipa aktorska, w której figurują nazwiska takich wybitnych postaci ekranu, jak Pola Roksa, Barbara Kraf-tówna, Janusz Gajos, Wiesław Golas, Franciszek Pieczka, Wiktor Pyrkosz, Włodzimierz Press, Mieczysław Czechowicz, Jerzy Turek, Tadeusz Fijewski, Wiesław Michniowski i inni, przybędzie już w najbliższych dniach na teren powiatu. Sam obrzęd weselny będzie zawierał szereg elementów autentycznego góralskiego folkloru.

Aktorami będą zresztą m. in. członkowie naszych beskidzkich zespołów regionalnych.

Przyjemnie będzie widzieć na ekranie TV znajomych obraz i znajomych ludzi, słyszeć tradycyjne pieśni weselne i melodie obrzędowe.

Cieszyńscy laureaci konkursu TR i WKZZ

CIESZYN (pl) Wśród wielu tysięcy uczestników tegorocznego Wielkiego Konkursu, zorganizowanego z inicjatywy redakcji „Trybuny Robotniczej” i Wojew. Komisji Zw. Zawodowych w Katowicach znalazły się również niektóre cieszyńskie przedsiębiorstwa i zakłady usługowe, zdo-bywając zasłużone wyróżnienia i nagrody. Tak np. w zakresie drobnej wirtuozyzacji w pionie państwowego przemysłu terenowego, II nagrodę w wysokości 12,5 tys. zł. przyznano Wytwórni Nakręś Stołowych „Polvid”, a w pionie rzemiosła indywidualnego Ludwikowi Kusłowi z Cieszyńska.

W zakresie żywienia zbiorowego, w pionie WZPG, II nagrodę w wysokości 5 tys. zł. zdobyła restauracja „Jas-zowiec” (BZG), w pionie WZPH I nagrodę (6 tys. zł.) restauracja „Centralna”, a spośród lokali II i III kat. również I nagrodę w wysokości 5 tys. zł. restauracja „Zamkowa”.

W pionie WZGS, nagrodę II stopnia w wysokości 4 tys. zł. przyznała jury konkursu restauracji „Smakosz” w Chybiu.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy!

Gruntowna modernizacja cieszyńskiej poczty

CIESZYN (n). Od dłuższego już czasu trwają prace nad gruntownym remontem i modernizacją cieszyńskiego Urzędu Pocztowego. Ponieważ jego praca odbywa się w warunkach prowizorycznych, a poszczególne działy rozrzucone po kilku budynkach, pow-szechnie zainteresowanie budzi zarówno cel, jak i termin zakończenia prac. Zwróciliśmy się więc do kierownika Urzędu z prośbą o odpowiedź na nurtujące mieszkańców pytania.

Dzięki przeprowadzonej przebudowie gmachu — jak nas zapewniono — Poczta zyska na funkcjonalności, usprawnieniu ulegnie obsługa klientów, znacznie poprawią się również warunki pracy personelu. Z ciekawych innowacji wymienić należy zastąpienie tzw. bankowego systemu okienek, w których załatwiani będą interesanci. System tego rodzaju funkcjo-kuje w wielu większych bu-

TYGODNIK • NAKŁAD 17.371 • CENA 1 ZŁ



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 38 (694) • 21 WRZEŚNIA 1969 R. • ROK XV

Usprawnić i przyspieszyć prace nad realizacją uchwał II Plenum KCPZPR

CIESZYN (n). W UBIEGŁYM TYGODNIU ROZPOCZĘŁY SIĘ W ZAKŁADACH PRACY MIASTA I POWIATU OTWARTE ZEBRANIA PODSTAWOWYCH ORGANIZACJI PARTYPNYCH, POŚWIĘCONE OCENIE DOTYCHCZASOWEGO STANU PRAC NAD REALIZACJĄ UCHWAŁ II PLENUM KC PZPR.

Podstawą oceny jest list Sekretariatu KC Partii, który zwraca m. in. uwagę na fakt, że w praktycznej realizacji uchwał II Plenum wystąpiły pewne opóźnienia i zaniedbania, obserwowane również w przedsiębiorstwach

Sprawozdania z dotychczasowego zaawansowania prac nad planem roku 1970 i przyszłej pięcioletki składają ad-ministracje zakładów, programy partyjnego działania dla właściwej realizacji uchwał II Plenum przedstawia

ją natomiast sekretarze POP lub OOP.

Do czasu, gdy oddajemy numer do druku, zebrania odbyły się w takich zakładach, jak Rejon Stiel, Przedsiębiorstwo Wodno - Kana-lizacyjne w Ustroniu, Cieszyńska Fabryka Narzędzi, Cegielnia w Nierodzimiu, Cieszyńska Drukarnia Wy-dawnicza, PKS oraz Przed-siębiorstwo Remontowo - Budowlane w Cieszynie.



Coraz więcej spotykamy na naszych polach maszyn. Wykonują najbardziej uciążliwe prace, jak np. rozrzućanie obornika.

Fot.: Paweł Czupryna

Pracowita jesień rolników

Po żniwach - orki zimowe i wykopki ziemniaków

CIESZYN (sc) Utrzymująca się od dłuższego czasu piękna, słoneczna pogoda sprzyja rolnikom w kontynuowaniu prac polowych.

Magazyny gminnych spółdzielni rozprowadzili wśród rolników na planowe odnowienie — 131.790 kg pszenicy, 45.980 kg żyta oraz 1.200 kg jęczmienia ozimego. Na wolne obsiewy GS sprzedały 3.490 kg pszenicy.

Na ogół dobrze przedstawia się zaopatrzenie w nawozy sztuczne, gorzej wygląda sytuacja z wapnem nawozowym, którego chwilowe braki zanotowano ostatnio na terenie Pruchnej. Przyczyną są nierytmiczne do-stawy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Tradycyjny „Gaudeamus igitur” zainaugurował

jubileuszowy rok akademicki Studium Nauczycielskiego



Zyczenia przekazuje studentom przewodniczący PMRN Jan Kulig.

Fot.: Leopold Kolek

CIESZYN (n) W podniosłym nastroju rozpoczęło nową, jubileuszową, bo dziesiątą już z kolei rok akademicki cieszyńskie Studium Nauczycielskie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz: członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium MRN w Cieszynie tow. JAN KULIG, inspektor oświaty tow. JÓZEF TOPIARZ, członek Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich ZBIGNIEW SZANTAR i in.

Po odśpiewaniu tradycyjnego „Gaudeamus igitur” o-kolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor SN dr Antoni Zajac.

W ciągu minionych 9 lat cieszyńska placówka pedagogiczna wykształciła łącznie 1.014 nauczycieli, którzy zdobywali wiedzę na studiach sta-cjonarnych, wieczorowych, za-ocznych i eksternistycznych. Sa wśród nich specjaliści z za-kresu języka polskiego, mate-matyki, wychowania muzycz-nego, historii, zajęć technicz-nych i Szkół Przysposobienia Rolniczego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Z sesji PRN

Niezbędne usprawnienie gospodarki wodą

CIESZYN (pl). NA OSTATNIEJ SESJI POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ ROZPATRYWANA BYŁA SPRAWA SZCZEGÓLNEJ WAGI: ZAOPATRZENIA MIESZKAŃCÓW NASZEGO POWIATU W WODĘ.

Podczas gdy jeszcze kilka dziesięć lat temu kwestia zużywania wody nie stawała się problemem, obecnie, w wyniku rozwoju przemysłu i rolnictwa, wzrostu za-ludnienia oraz rozwoju kultury bytowania ludności sta-je się zagadnieniem palą-cym, wymagającym pa-łkowego rozwiązania. Musi-my zdać sobie sprawę z fak-tu, jakie olbrzymie ilości wo-dy, tego niezbędnego a de-ficytowego surowca, zużywa-ją codziennie, obok miesz-kańców miast i wsi, zakła-dy pracy, instytucje użyte-koznosci publicznej, domy wczasowe itp.

Jak wynika z danych ogólnokrajowych, zbyt-nie szafowanie wodą pogłębia stale deficyt tego cennego su-rowca. Wystarczy powiedzieć że zmniejszenie strat wody

tylko o 1 proc. przyniosłoby oszczędność, pozwalającą za-spokoić pod tym względem potrzeby 250 tys. mieszkań-ców.

Również w naszym powie-cie obserwujemy znaczne marnotrawstwo wody. Pomi-jając fakt, iż urządzenia wo-dociągowe są w większości przestarzałe i wadliwe, w licznych przypadkach mamy do czynienia z karygodnym niedbalstwem, które jest przyczyną nadmiernego ubytku wody (otwarte zawory, czerpalne, niedokręcone hy-dranty, nieszczelne kurki itd.).

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Ślubowanie młodych nauczycieli

Partia może liczyć na wychowawców młodzieży

CIESZYN (n) W ubiegłym tygodniu, dnia 16 bm. odbyło się tu spotkanie władz powiatowych z młodymi nau-czycielami — tymi, którzy przed kilkunastu zaledwie dniami rozpoczęli pełnienie swych zaszczytnych pedago-gicznych obowiązków. Na spo-tkanie przybyli m. in.: se-kretarz propagandy KP

PZPR tow. Tadeusz Tomi-cek, z-ca przewodniczącego Prezydium PRN inż. Jan Ko-hut, prezes Oddziału Powia-towego Związku Nauczyciel-stwa Polskiego tow. Jan Cin-ciała oraz przedstawiciele władz oświatowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Dla uczczenia 25-lecia PRL

Dni Turystyki i Krajoznawstwa

CIESZYN (n). Na szeroką skalę zakrojone są tego-roczne Dni Turystyki i Krajoznawstwa w województwie katowickim, organizowane dla uczczenia 25-lecia władzy ludowej oraz 50 rocznicy I Powstania Śląskie-go. Uroczystości ukażą dorobek działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w dobie powojennej oraz 60-letnie osiągnięcia polskiej turystyki zorganizowanej.

Wszystkie obchody urzą-dza Zarząd Okręgu PTTK w Katowicach. Jak również Oddziały Powiatowe Towarzystwa z Częstochowy i naszego miasta. Na czele Ko-mitetu Honorowego stoją przedstawiciele władz wojewódzkich z członkiem Rady Państwa, przewodniczącym PWRN tow. Jerzym Zięt-kiem, sekretarzem KW PZPR tow. Wiesławem Ki-czanem, zastępcą przewodni-czącego CRZZ, przewodni-czącym WKZZ tow. Roman-em Stachonem i członkiem Egzekutywy KW PZPR, re-

daktorem naczelnym „Try-buny Robotniczej” tow. Ma-ciejem Szczepańskim. W skład Komitetu wchodzi również: przewodniczący GKFFiF tow. Włodzimierz Rezek, prezes ZG PTTK tow. Piotr Gajewski, I se-kretarz KP PZPR w Cieszy-nie tow. Antoni Hneczek, przewodniczący PPRN w Cieszynie Henryk Gorgosz oraz przedstawiciele powla-towych władz z Częstochowy, WKFFiF, ZW ZMS, Chora-gwi Śląskiej ZHP, PZN.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Znowu niebezpieczeństwo pożarów

CIESZYN (n). Podobnie jak w całym kraju, wzrasta na te-renie naszego powiatu niebez-pieczestwo wybuchu pożar-ów. O tym, że nie jest ono wcale wyimaginowane, świad-czą przykłady, o których do-niosiliśmy w poprzednich nu-merach pisma. Szczególnie czę-sto wybuchają obecnie pożary na wsi, a ich pastwą padają zabudowania gospodarcze. bu-dynki mieszkalne i rezultat całorocznej pracy — tegorocz-ne zbiory.

Warto w związku z tym po-nowić apel o zachowanie jak najdalej idącej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem. Przed nami znowu okres in-tensywnych prac polowych — orek i wykopki. Nie pozostawiajmy w tym okresie bez opieki dzieci, brońmy im do-stępu do zapalek i źródeł og-nia!

Nigdy nie zapomnimy!

CIESZYN (n). Wrzesień ob-chodzony jest w całym kra-ju jako Miesiąc Pamięci Na-rodowej. Również w na-szym mieście i powiecie, oprócz uroczystości o kłó-nych już informowaliśmy, odbywają się nadal wieczor-nice, spotkania, odczyty i inne imprezy poświęcone 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz udziałowi żołnierza polskiego w osta-tecznym rozgromieniu impe-rialistycznej III Rzeszy.

Szczególną uwagę zwraca się na przypomnienie dni klęski i chwały polskiego oręza pokoleniu, które okrop-ności hitlerowskiej agresji i okupacji nie pamięta, a więc młodzieży. W szkołach wiele miejsca poświęca się dziejom II wojny światowej

na lekcjach, zwłaszcza lek-cach historii, wychowania obywatelskiego i języka pol-skiego, organizowane są pra-jekcje filmów związanych tematycznie z Wrześniem, wygłaszane pogadanki, opra-cowywane gazetki.

Szczególnie cenne wydają się spotkania z bezpośred-nimi uczestnikami walk o polskość i sprawiedliwość społeczną — weteranami II wojny światowej, członka-mi ZBoWiD. Uczuciowo wią-że również młodzież z pa-tryotycznymi dziejami naszej ziemi i martyrologią jej mieszkańców składanie wień-ców i wianek kwiatów pod miejscami upamiętnio-ny mi męczeństwem i przelaną przez łaskawych krwią.

Wkrótce zlewnia mleka

KOŃCZYCE MAŁE (cz). Do-biegają końca prace przy bu-dowie, obok remizy OSP w tej wioście, zlewni mleka. Inwesto-rem jest Okręgowa Spółdziel-nia Usługowo-Wytwórcza Kó-lek Rolniczych w Cieszynie.

Koszt budowy, razem z wy-posażeniem, zamknie się kwotą 600 tys. zł. Warto zazna-czyć, że w nowej zlewni czyn-ny będzie także sklep nabia-łowy. Obiekt zostanie oddany do użytku jeszcze w br.



W wybudowanej niedawno zlewni mleka w Kończycach Wielkich Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Pruchnej otworzyła sklep nabiałowy. Cieszy się on uznaniem szczególnie miejscowych gospodyń, które od dawna marzyły o takiej placówce.

Fot.: Paweł Czupryna.



Beskidy są rajem dla turystów. Fot.: St. Ceranowicz

70-lecie »Domu Polskiego« w Ostrawie

OSTRAWA (GL). W ub. niedzielę 14 bm. odbyła się tu uroczystość z okazji 70-lecia istnienia i działalności „Domu Polskiego”.

Wzniesiony w r. 1899 z inicjatywy polskich działaczy spółdzielczych i finansowej pomocy miejscowej ludności polskiej przez dziesiątki lat służył 30-tysięcznej rzeszy Polaków zamieszkujących w Ostrawie. Iako ognisko ich działalności narodowej, społecznej i kulturalno-oświatowej.

Na uroczystości przybyły delegacje Centralnego Związku Spółdzielczego w Pradze, Zarządu Głównego PZKO w Cz. Cieszynie, obecni byli również przedstawiciele PZGS „Samopomoc Chłopska” w Cieszynie.

Najbardziej zasłużonym działaczom „Domu Polskiego” wręczono honorowe odznaki i dyplomy. Szczególna owa-cie zgotowali zebrani na uroczystości 85-letniemu F. Gas-tzemu, który od blisko ośmiu lat sprawuje obowia-żki członka Zarządu „Domu Polskiego”.

Lepsza nawierzchnia dróg wiejskich

STRUMIEŃ (sc). Dużą troskę wykazują ojcowie gromady Strumień — Wiesz o należytny stan dróg gromadzkich. Dowodem wykonania około 2 kilometrów twardej nawierzchni na odcinkach: Baków — Pod Las, Beków — Zielona i Zbytów — Golasowice.

Wiele prac wykonali mieszkańcy w czynne społecznie. Ich wartość wynosi ponad 20 tysięcy złotych.

RUDNIK (cz). W czynne społeczne wyremontowali mieszkańcy tej wioski 2 km drogi od szosy Cieszyn — Katowice do centrum Rudnika. Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych dostarczył materiał i sprzęt, zaś rolnicy z Rudnika wykonali społecznie roboty.

Niebawem przystąpi się do remontu drogi z Babilonu do centrum wioski.

Powstają przystanki PKS

DĘBOWIEC (cz). Przystąpiono tu do budowy nowych przystanków autobusowych „Na Kępie” i „Młocin”. Materiał na ich budowę dostarczył PKS, zaś roboty budowlane wykonują tujejsi mieszkańcy.

Dobiegają również końca prace przy wykańczaniu przystanku w centrum Dębowa. W najbliższych dniach zostanie on oddany do użytku.

WILAMOWICE (cz). Mieszkańcy tej wioski przystąpili w czynne społeczne do budowy zadającej betonowych na przystankach koło Spółdzielni i Cementarza. Betonowe segmenty dostarczył PKS, zaś prace związane z ich wybudowaniem wykonują rolnicy z Wilamowic.

Przystanki mają być gotowe z końcem bm.

Miłe spotkanie z emerytami

USTROŃ (sc). Stała troską otaczają się emeryci i renciści przez Radę Zakładową ZZPHS oraz władze WSS Oddział Skoczów — Ustron w Ustroniu. Wyświetlił pracownicy spółdzielni zwiędziają zakłady produkcyjne i placówki handlowe WSS, otrzymując także nagrody pieniężne, bezpłatny transport przy dowozie ziemniaków itp.

Szkolenie polityczne w kołach ZSL

CIESZYŃ (sc). Z dniem 1 października w kołach ZSL rozpoczyna się szkolenie polityczne. Tematem będzie m. in. zapoznanie się z historią ruchu ludowego i wkładem ludowców w dorobek XXV-lecia PRL. W 26 kołach ZSL szkolenia polityczne odbędą się wspólnie z PZPR, m. in. w Hażlachu, Jaworzynie, Kończycach Wielkich, Kłoczkach, Skoczowie, Brennej i Konikowie.

Na wspólnych szkoleniach członkowie PZPR i ZSL poświęcą wiele miejsca sprawom realizacji Uchwały V Zjazdu PZPR i V Kongresu ZSL.

Pocztą w nowej siedzibie

DĘBOWIEC (cz). Sprawnie przebiega prace remontowe dawnych pomieszczeń restauracyjnych, do których niebawem zostanie przeniesiona miejscowa poczta. Ekipa budowlana Henryka Gwizdona z Ochab wymienia okna, drzwi oraz podłogi, jak również przeprowadziła modernizację wnętrza przyszłej poczty.

W starych pomieszczeniach poczty, GS Skoczów urządził sklep misy, który dotychczas znajdował się w małej „budce” obok baru.

Kto chce zdobyć dobrze płatny zawód lub uzupełnić swoje kwalifikacje?

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA W KATOWICACH URUCHAMIA NASTĘPUJĄCE KURSY:

— czeladniczo-mistrzowskie — wszystkie zawody,

— spawalnictwo — I i II stopnia,

— radio-telewizyjne — I i II stopnia, oraz

KURSY PRZYUCZAJĄCE DO ZAWODU:

— ślusarza i mechanika samochodowego,

— monter zmechanizowanego sprzętu gosp. domowego,

— palaczy kotłowych,

— mechaików obsługi i konserwacji urządzeń chłodniczych,

— garmażer, piekarz, ciastkarz,

— bielizniarstwo,

— modniarstwo.

Kursy są organizowane dla maturzystów i absolwentów zasadniczych szkół zawodowych.

Zgłoszenia przyjmują: sekretariat Zasadniczych Szkół Zawodowych w Cieszynie, ul. Fryszacka 239, tel. 14-56, w Skoczowie, ul. Mickiewicza nr 310, tel. 734 oraz sekretariat Technikum Mechanicznego w Ustroniu, tel. 443 i Ośrodka Szkoleniowego w Ustroniu, ul. Jelenia 12, tel. 542.

Spotkania naszych wyborców z posłami na Sejm PRL

CIESZYŃ (pl) Już w najbliższym czasie mieszkańcy naszego miasta i powiatu będą mieli okazję spotkać się z posłami do Sejmu PRL: F. Waniolka, Z. Grudzień, J. Koldem, M. Blachura i A. Mrowiec.

W pierwszym spotkaniu, które odbędzie się 30 bm. o godz. 14 w Spółdzielni Pracy „Blachosprzet”, wezmą udział posłowie: F. Waniolka i J. Koldem.

Terminarz dalszych spotkań jest następujący:

29 października br., godz. 14 — Zakład Energetyczny: poseł M. Blachura;

26 listopada br., godz. 14 — FME Celma: posłowie Z. Grudzień i M. Blachura;

3 grudnia br., godz. 14 — Cieszyńska Fabryka Narzędzi: posłowie J. Koldem i A. Mrowiec.

W powiecie kolejność spotkań poselskich jest następująca:

20 września br., godz. 17 — Dom Ludowy w Brennej: poseł J. Koldem;

28 września br., godz. 16 — Świetlica gromadzka w Cisowicy: poseł A. Mrowiec;

5 października br., godz. 16 — Dom Ludowy w Hażlachu: poseł M. Blachura;

16 października br., godz. 16 — Świetlica gromadzka w Dębowa: poseł M. Blachura;

4 listopada br., godz. 14 — Fabryka Farb i Lakierów w Markowicach: posłowie F. Waniolka i J. Koldem;

23 listopada br., godz. 15 — Świetlica gromadzka w Pruchnej: poseł A. Mrowiec;

7 grudnia br., godz. 15 — Świetlica GS w Strumieniu: poseł M. Blachura;

12 grudnia br., godz. 14 — Dom Kultury Cementowni „Goleszów” w Goleszowie: posłowie Z. Grudzień i J. Koldem.

Ślubowanie młodych nauczycieli

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Inspektor oświaty tow. Józef Topłarski przypomniał podejmującym pracę nauczycielom, że społeczeństwo powierzyło im w ich ręce to, co ma najcenniejsze — dzieci. Nakłada to na wychowawców szczególną odpowiedzialność, wymaga od nich wiedzy, kultury i uczciwości.

Zadania pedagogów nie są łatwe, nie mogą więc oni poprzestać na tym, co wynieśli z uczelni, muszą się stale dokształcać, podnosić poziom ogólny, zawodowy oraz ideowo-polityczny. Właściwie rezultaty w pracy wychowawczej może zapewnić im tylko ścisłe współdziałanie z rodziną i środowiskiem, w którym nauczyciel odkrywa i w pełni odgrywa rolę katalizatora socjalistycznych przeobrażeń.

Serdeczne życzenia w imieniu Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, bratnich stronnictw politycznych i rad narodowych miasta i powiatu złożył rozpoczynającym pedagogiczną karierę sekretarz propagandy KP Partii tow. Tadeusz Tomczak. Socjalistyczna szkoła — stwierdził m. in. mówca — odgrywa niezmierznie istotną rolę w kształceniu życia społecznego, o czym świadczą choćby żywcem rzucone interesowanie dla niej, a nieraz kontrowersyjne, a nawet burzliwe dyskusje na temat jej roli i sposobu wypełnianych przez nią zadań.

Nie stanowi tajemnicą, że w minionych latach pewnemu zachwianiu uległy propozycje młodych funkcji dydaktycznej i wychowawczej szkoły na niekorzyść tej ostatniej. Różne były tego przyczyny, część winy słała na karb przeobrażenia programów. Ale jeśli szkoła ma rzeczywiście przygotować młodzież do życia, to do życia nie w politycznej próżni, lecz w konkretnej socjalistycznej rzeczywistości, która wymaga od obywatela zarówno rzetelnej wiedzy, jak i odpowiednich cech charakteru, jak wreszcie dojrzałości politycznej.

Polska szkoła uzyskała wyższy niż kiedykolwiek poziom. Zawdzięczamy to m. in. odpowiedniej bazie materialnej, na którą środki przeznaczyło państwo i społeczeństwo.

Ale warunki, nowoczesne szkoły, pomoce naukowe — to wszystko dopiero instrumenty, z których umiejętnie skorzysta może tylko wysoko kwalifikowany i ideowo zaangażowany nauczyciel. Młodym, którzy dopiero wstępują do zawodu, brak będzie zapewne jeszcze doświadczenia, ale nie może zabraknąć zapału, umiłowania zawodu i żarliwości. A to jest kapitał równie cenny.

Kilkudziesięciu podejmujących pracę nauczycieli złożyło uroczyste ślubowanie i zapewniło władze, że nie zawiedzie pokładanego w nich zaufania, że najmłodsze pokolenie cieszyńskich pedagogów będzie się starało w pełni sprostać obowiązkowi, jakie nakłada na nich Partia i całe społeczeństwo.

Dla uczczenia 25-lecia PRL

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Czwartek, dnia 18 bm. był Dniem Częstochowy, wczoraj natomiast rozpoczęto uroczystości w naszym mieście. Przed południem z gośćmi z powiatu spotkali się przed stawkami władz naczelnych PTTK, po południu zaś odbyło się uroczyste plenarne posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego PTTK w sali MRN, na którym udekorowano m. in. zasłużonych działaczy.

Dziś, w sobotę, nastąpi o godz. 10.00 otwarcie wystawy „Oddział PTTK w 25-lecie PRL” (sala Domu Kultury), a w godzinie później z zasłużonymi działaczami PTTK spotka się młodzież szkolna. Kolejne spotkanie nastąpi o godz. 13.00 w klubie — kawiarni Domu Kultury, na które przybędą przedstawiciele Zarządu Głównego, Zarządu Okręgowego i Zarządu Oddziału Powiatowego PTTK.

Wraczanie odznaczeń przewidziano w Prezydium MRN o 15.30, natomiast ostatnie spotkanie tym razem okręgowe o godz. 17.00, w Teatrze im. Adama Mickiewicza. Na uroczystości wręczony zostanie

Proszą o ławki

Pasażerowie autobusów, które odjeżdżają z ulicy Kolejowej w Cieszynie, skarżą się na brak ławek przy tej ulicy. Wyzekiwanie na stojąco jest męczące szczególnie dla ludzi starszych. (cz)

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHLOPSKA” W CIESZYŃCIE — PASTWISKACH

zawiadamia PT KLIENTÓW, że

z dniem 22 września br.

WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ PUNKT SKUPU WEŁNY przy ul. Armii Czerwonej w Cieszynie,

gdzie można nabyć drogą wymiany szeroki asortyment włóczki oraz zaopatrzyć się w artykuły dziewiarskie, bieleń i materiały włókiennicze. 137kr

Pracowita jesień rolników

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sprawnie przebiegają orki pod siewy jesienne, które zostały wykonane w prawie 90 proc. Zakończono w ub. tygodniu podorywkę grunów przeznaczonych pod siew ozimin, jak również roślin okopowych. W ubiegłym tygodniu rozpoczęto już siewy jesienne np. w RSP Wila mowice i w niektórych miejscowościach niższych.

W drugiej dekadzie bm. rolnicy Zebrzydowia, Kończy Małych, Górek Wielkich, Goleszowa, Ogrodzonej, Pruchnej i innych wsi rozpoczęli wykopy ziemniaków. Z przeprowadzonej wstępnej oceny plonów wynika, że będą one lepsze niż w roku ubiegłym, szczególnie w tych gromadach, gdzie rolnicy docenili wymianę sadzeń. Plony szacuje się na około 180 q z hektara. Gorsze plony uzyskał rolnik Istebnej, gdzie nie wszyscy nabyli kwalifikowane sadzeńki.

Godnym odnotowania jest fakt: dobrego przygotowania sprzętu kółek rolniczych do tegorocznych prac jesiennych.

CIESZYŃ (sc) Rolnicy powiatu, dostarczyli do punktów skupu GS (do dnia 13 bm.) 1.040 ton zboża z tegorocznych zbiorów — blisko 450

ton na poczet dostaw obowiązkowych, zaś w ramach kontraktacji i wolnego rynku 595 ton.

Najlepiej obowiązkowe dostawy przebiegają w gromadach: Chyble (70 proc.), Zebrzydowice (54 proc.), Dębowiec (43 proc.), Mlnich (48

proc.) i Kończy Małe (42 proc. rocznego planu). Gorzej przebiega skup zboża od rolników wsi: Puńców, Skoczów M., Drogomyśl, Górki Wielkie i Strumień Miasto.

Najwięcej zboża kontraktowanego dostarczyli chłopcy z Dębowa.



● Kółko Rolnicze w Kończy Małych postawiło do dyspozycji miejscowych rolników 11 ciągników z pełnym zestawem maszyn i dwa samochody ciężarowe. ● N/z: Ostatni przegląd ciągników przed wyruszeniem w pole. ● Fot.: Paweł Czupryna.

„Gaudeamus igitur”

w Studium Nauczycielskim

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Poważne są osiągnięcia cieszyńskiej uczelni — jak wynika z przemówienia dr. Zajęca — w zakresie podnoszenia sprawności nauczania i zmniejszania drugoroczności. Jest to zasługa zarówno kadry pedagogicznej, jak i pozytywnych zmian w świadomości społecznej samych studentów, u których ugruntowuje się poczucie dyscypliny i umiłowania nauki.

Wiele zmieniło się na korzyść w pracy organizacji młodzieżowych ZMS, ZMW i ZSP, prowadzących aktywną działalność społeczno-polityczną, kulturalną i sportową.

Po uroczystej immatrykulacji przed stawiciele RN ZSP wręczyli studentom I roku legitymacje Zrzeszenia Studentów Polskich, po czym inauguracyjny wykład na temat genezy Września wygłosił kierownik Zakładu Historii Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach doc. dr. Józef Chlebowski.

W części artystycznej wystąpił zespół nauczycieli polskich „Melodia” z Suchoj Góry w Czechosłowacji, a wieczorem bawili się studenci na inauguracyjnym balu.

Zyczymy im w nowym roku akademickim wielu sukcesów w nauce oraz twórczego udziału w pracy na rzecz cieszyńskiego środowiska.

W walce

z »czerwonym kurem«

DĘBOWIEC (cz). Jeszcze w br. rozpocznie się w tej wiosce budowę remizy strażackiej, która stanie obok baru w centrum wioski. W bieżącym roku planuje się doprowadzić obiekt do stanu surowego, zaś w przyszłym ukończyć jego budowę. Będzie on budowany systemem gospodarczym, za sumę ponad 300 tys. zł.

KOŃCZYCE W. (cz). Również strażacy tej wioski czynią przygotowania do budowy remizy OSP. Kończycka remiza ma być wykonana w 1971 roku.

SZWEDZKIE pamiątki

Bardzo znane są na terenie powiatu opowiadania o najeździe szwedzkim, pokazują też ludnie rzekome szwedzkie szafce, okopy lub kurhany, w których mają spoczywać żołnierze szwedzcy. Na Witaluszu, a także w Pierścicu ukazują się podobno postacie poginionych. (m)

Gruntowna modernizacja poczty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wiecej będzie równocześnie na cieszyńskiej Poczcie skrytek pocztowych (o 100).

Założenia przewidują całkowite ukończenie wszystkich prac w terminie do końca br. (7), kierownictwo cieszyńskiej placówki zapewnia, że w przyszłości 2 miesięcy przeniesione zostaną do części zmodernizowanego gmachu dotychczasowe stanowiska z rynku, a także z pierwszego piętra (przyjmowanie wpłat i dokonywanie wypłat).

Wykonawcą robót jest Spółdzielnia Remontowo - Konserwacyjna „Rzemieślnik”.

Zatwierdzono już także plan dalszej rozbudowy cieszyńskiej Poczty, która według wstępnych założeń — odbywać się ma w latach

1973 — 1975. Obok istniejącego już budynku powstanie pod koniec przyszłej pięcioletki osobny gmach dla potrzeb telekomunikacji, a więc telefonu i telegrafu, z nową centralą międzymiastową i automatyczną. Efektem inwestycji będzie zwiększenie pojemności centrali z dotychczasowych 100 do 2.000 numerów do 3.000, z możliwością jej dalszej rozbudowy do 7.000. Poza tym wszystkie ważniejsze miejscowości powiatu, a w pierwszej kolejności Ustron, uzyskają automatyczne połączenie z cieszyńską centralą, nie trzeba więc będzie w rozmowach między tymi miejscowościami korzystać z pośrednictwa „panienek z międzymiastowej”.

Przewiduje się również powstanie kilku nowych urzędów pocztowych, m. in. w Cieszyńcu, Ustroniu i Nierodzimiu.

DOM LUDOWY DLA KOŃCZY W.



KOŃCZYCE W. (cz) Trwają prace przy budowie w centrum wioski pięknego domu ludowego. Obiekt ten budowany jest systemem gospodarczym, przy wydajnej pomocy społeczeństwa. Dom ludowy, który będzie kosztował około 2 mln zł, ma być ukończony w lipcu 1970 r.

W br. planuje się ukończyć obiekt w stanie surowym i rozpocząć roboty wodno-kanalizacyjne. Instalację elektryczną

wykonają Spółdzielnia „Rzemieślnik” zaś wodno - kanalizacyjną BFIS Bielsko-Biała. W domu ludowym znajdą się pomieszczenia dla GRN, biblioteka wiejska, dwa sklepy GS, poczta, sala posiedzeń na 200 miejsc i sanitaria.

WRN przeznaczyła na budowę 600 tys. zł, GS Zebrzydowice — Kończyce 650 tys. zł, a poczta 180 tys. zł.

Fot.: Paweł Czupryna

Z życia ZSL

Zebrań sprawozdawczych w kołach Stronnictwa

CIESZYŃ (sc). Powiatowy Komitet ZSL w Cieszyńcu czyni przygotowania do zebrań sprawozdawczych w kołach i gromadzkich komitetach Stronnictwa. Członkowie ZSL dokonają oceny pracy ogniw Stronnictwa w zakresie realizacji zadań statutowych, ze szczególnym uwzględnieniem uchwały V Kongresu ZSL. Wiele miejscowości w życie wspólnej uchwały KC PZPR i NK ZSL w zakresie dalszego rozwoju rolnictwa.

Zebrań rozpoczyna się w trzeciej dekadzie września i trwać będą do końca listopada br.

Przygotowania do obchodów 75-lecia ruchu ludowego

CIESZYŃ (sc). Jak nas poinformował Powiatowy Komitet ZSL w Cieszyńcu, rozpoczęte zostały przygotowania do obchodów 75-lecia powstania ruchu ludowego w Polsce oraz 20-lecia zjednoczenia ruchu ludowego. Z tej okazji w roku przyszłym odbędzie się we wszystkich kołach ZSL otwarte zebrania i spotkania z zasłużonymi działaczami ruchu ludowego na naszym terenie.

Z okazji wspomnianych rocznic PK Stronnictwa odbędzie poszerzone plenium, poświęcone udziałowi działaczy ZSL w ruchu ludowym na Śląsku Cieszyńskim.

W dniu 12 września 1969 r. zmarł nagle w wieku 58 lat

KAROL CZAPLA

dlugoletni i sumienny pracownik Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszyńcu.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I WSPÓŁPRACOWNICY F-KI MASZYN ELEKTR. CELMA.

Za okazane wyrazy współczucia, za wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie Żony

śp.

MARI DWORZAK

współkoleżankę, znajomą oraz delegację Spółdzielni „Rzemieślnik” serdeczne podziękowanie, składa

MAZ

Za złożone wieniec i wianiec kwiatów oraz udział w pogrzebie

śp. JANA KURDZIELA

delegacją Zakładów Mięsnych oraz WSS „Konsum Robotniczy” Oddział w Cieszyńcu, współkoleżankę, znajomą i krewną serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Prace EGZEKUTYWY KP PZPR Bez specjalistów nie ma postępu na wsi

Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR zatwierdziła na swoim ostatnim posiedzeniu kierunki szkolenia partyjnego i WUML w nowym r. 1969/70, przyjęła informację o postępie prac nad przyszłym planem pięcioletnim w cieszyńskim przemyśle, dokonała również oceny pracy służby rolnej rad narodowych w zakresie realizacji programu działania zatwierdzonego po IX Plenum KC Partii.

Koncepcja skierowania fachowców z dziedziny rolnictwa bezpośrednio do rad narodowych spotkała się z pozytywnym przyjęciem mieszkańców wsi. Chłopi rozumieją, że powstać nie po prostu jeszcze jeden urząd, nie aparat biurokratyczny, lecz zyskali ludzi, o których mają prawo oczekiwać bezpośredniej pomocy w prowadzeniu gospodarstwa, unowocześnianiu produkcji, uzyskiwaniu lepszych rezultatów pracy i wyższych dochodów.

Działalność fachowca na wsi musi być żywa i rzeczowa, rolnik chce bowiem wiedzieć, na jakich wzorach opiera się uprawa, jakich metod zaniedbać, co wprowadzić nowego. A więc nie biurokratyzm, lecz gospodarstwo rolnika jest zasadniczym warsztatem pracy specjalisty rolnego.

Aktualnie posiadamy na terenie powiatu 28 agronomów i 11 zootechników, przy czym do roku 1971 wszystkie gromady mają posiadać etaty zootechników. Pewnym mankamentem jest stosunkowo niski staż pracy kadry na zajmowanych stanowiskach, w jednej trzeciej jest on bowiem krótszy od roku. Konsekwencją tego jest brak doświadczenia praktycznego i organizacyjnego części fachowców. Starają się przeciwdziałać takie instytucje, jak Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN oraz Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Rolniczego poprzez kursy, szkolenia i wykłady specjalistów, podejmowane np. przez SSTR.

Udział gromadzkich służb rolnej w pracach nad realizacją uchwał IX Plenum KC PZPR jest poważny. Większość zespołów specjalistów, powołanych w każdej gromadzie radzie narodowej, przewodniczyli np. agronomowie gromadcy.

Powiatowy program uruchomienia rezerwy produkcyjnych w latach 1968-1970 nie we wszystkich dziedzinach wykonywany jest jednak w sposób całkowicie harmonijny. Program przewiduje np. dalsze rozszerzenie uprawy pszenicy i jęczmienia. O ile jednak osiągnięliśmy już 1276 ha uprawy jęczmienia na planowany w roku 1970 obszar 1.300 ha, o tyle areal pszenicy nawet się w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszył. Przyczyną zasadniczą były tu fatalne warunki atmosferyczne, jakie panowały jesienią ubiegłego roku. Najbardziej niekorzystnie wpłynęły one na strukturę zasiewów głównie w takich gromadach towarowych, jak Puńców, Dębówiec, Goleszów, Ogrodzona, Po-

gwizdów i Pruchna. Dalszy wzrost arealu pszenicy nastąpił natomiast w Drogomyślu, Kończycach Wielkich, Mielichu, Nierodzinie, Skoczowie-Wali i Zebrzydowicach.

Nie osiągnięto również zakładanego postępu w zakresie nawożenia mineralnego, w roku 1970 mieliśmy już bowiem uzyskiwać poziom 136 kg na 1 ha użytków rolnych, podczas gdy obecnie wynosi on 97 kg, a więc w ciągu 3 lat wzrost wyniósł 16,5 kg. Szczególnie niskie zużycie notuje się w gromadach górskich, lecz niestety również w niektórych produkcyjnych, jak Puńców, czy Ogrodzona. Wprawdzie mogły w pewnej mierze zaważyć na wynikach nierytmiczne dostawy, ale głównym źródłem są głównie przyczyny subiektywne, brak uświadczania rolników i niedostatek w pracy służby rolnej.

Dobre wyniki uzyskano w zakresie wapnowania gleb, dalszego rozszerzenia usprawnienia wymaga natomiast organizacja usług wapnowania.

Z pewnym wyprzedzeniem realizowane są również zadania w zakresie odnawiania materiału siewnego, poprawie ulega też ochrona roślin. Wymaga natomiast zbadania skuteczność chemicznej walki z chwastami i chorobami.

Nie wykonuje się w pełni planów w zakresie rozwoju bazy paszowej drogą np. rozszerzenia arealu uprawy lucerny, czy poplonów ścierniskowych, a także budowy silosów. Tych ostatnich mamy oddawać do użytku 500 sztuk rocznie, zaś w bieżącym oddano 150. Rozszerzeniu uległo natomiast kiszzenie i parowanie ziemniaków. Nie ulega wątpliwości, że zasadniczym warunkiem rozwoju produkcji rolniczej jest systematyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych rolników. Plany w tym zakresie są opracowane, rzecz jednak w tym, że nie zdołano dotrzeć z fachową wiedzą do wszystkich rolników.

Część opóźnień w realizacji programu uruchomienia rezerwy naszego rolnictwa ma niewątpliwie swe podłoże w niekorzystnych warunkach atmosferycznych w ciągu ub. 2 lat, ale część odpowiedzialności obciąża też służbę rolną, która charakteryzuje się często małą inicjatywą. Nie bez winy są również rady narodowe, które — zwłaszcza w początkowym okresie — nie zawsze umiały pokierować pracą specjalistów, nie umiały też stworzyć klimatu ścisłego współdziałania ze wszystkimi instytucjami pracującymi na rzecz rolnictwa.

makarony, a więc wszelkie artykuły pochodzenia zbożowego. Cóż — nie samym chlebem żyje nasz lud...
Jak już wyżej powiedziano, natógowe pijaństwo jest chorobą wymagającą leczenia. Ale nasuwa się pytanie, czy tylko leczenie? A może również karamy, i to w sposób zdecydowany surowy? Czyż nie jest bowiem przestępca człowiek, który świadomie nadużywa alkoholu, wiedząc, iż doprowadzi go to może do przestępstwa? Kierowca, który przed

ZŁOTÓWKI i MILIARDY

JAN DĄBOWSKI

podjęciem kursu wypija kilka czy kilkanaście kieliszków wódki, staje się w tym momencie przestępcą; przestępstwem jest bowiem zasłanie przy kierownicy w stanie zamroczenia alkoholowego. A maltretowanie rodziny, bicie, kalectwo żon, dzieci nie jest przestępstwem?

Zagadnienie to rozważa na łamach „Polityki” (nr 35 z 30. 8. br.) Andrzej Mozołowski w artykule pt. „Leczyć i karać”.

Polemizując z dość powszechną na ogół opinią, jakoby państwo nie było zainteresowane zmniejszeniem sprzedaży alkoholu, gdyż ta przynosi mu olbrzymie dochody, autor stwierdza, iż jest to pogląd całkowicie mylny. Pomijając względy humanitarne, alkoholizm wyrządza niepowetowane szkody gospodarce narodowej, wielokrotnie wyższe od zlotówkowych zysków. Na dowód przytacza, iż straty wynikłe z samej ab-

Życie, które jest walką

Najwcześniejsza z zachowanych prac literackich Lenina, napisana w roku 1893, stanowiła socjalną analizę stosunków niewolniczego rejonu południowej Rosji — guberni tauryckiej. Człowiek o szerokich horyzontach, stanowiący się nad losami całej Rosji, który opanował kilka języków obcych, skupił swój wzrok na małym wycinku kraju i zaczął go obserwować dokładnie, niby pod mikroskopem.

Skąd to zainteresowanie dla jednego z zakątków Rosji? Jak je pogodzić z wizją przyszłości, w której widział ruch rosyjski go proletariatu na tle zrywu ogólnoeuropejskiego?

Wszystkim, kto interesuje się polityką, ekonomiką, socjologią, warto przypomnieć, co pisał w roku 1894 Lenin, polemizując z abstrakcyjnym, ponadklasowym podejściem do życia „narodników”.

„Zaczynać od pytań, co to takiego społeczeństwo, co to państwo? — znaczy przecież zaczynać od końca. Jak możemy sobie wyrobić pojęcie o tym, co to społeczeństwo i państwo w ogóle, jeżeli nie zbadaliśmy dokładnie ani jednej formacji społecznej, nie zdołaliśmy ustalić znaczenia tego pojęcia, nie zdołaliśmy nawet podjąć rzetelnych badań, obiektywnej analizy jakiegokolwiek stosunków społecznych?”

Wiosną 1919 roku jeden z założycieli Komunistycznej Partii Węgier Laslo Rudas odwiedził Włodzimierza Iłjczę w Moskwie. Na Węgrzech miały w tym okresie miejsce potężne ruchy rewolucyjne. Ułjanow zainteresował się, czy dyktatura węgierskiego proletariatu ma dostateczne poparcie bledoty wiejskiej, dopytywał, jaką stanowi w

kraju siłę. Uwzględniając dane Węgier przedwojennych, Laslo Rudas podał cyfrę: mniej więcej cztery miliony. Tak — dużo? — zdziwił się Lenin — widzicie, bo do tych spraw trzeba podchodzić z całą odpowiedzialnością. Wczoraj, kontynuował, był u mnie jeden z przywódców komunistycznej partii sąsiadującego z nami kraju. Kiedy zadałem mu identyczne pytanie, nie potrafił udzielić odpowiedzi. Cóż to za komunista, który nie zna układu stosunków klasowych we własnym kraju?...

Nie bujanie w obłokach, teoretyzowanie, lecz badanie żywej, codziennej rzeczywistości pozwalało Włodzimierzowi Iłjczowi szybko orientować się w istocie wydarzeń, choćby miały miejsce nie w Niemczech, ale w Rosji.

Życie Lenina było walką, walką, którą dyktowała sama epoka, w której przyszło mu żyć. Ostre, niecierpiące zwłok pytania zdarzały się co krok — na wszystkie odpowiadał dokładnie i zdecydowanie, z całą odpowiedzialnością, jaką dyktowała kolektywna mądrość partii.

Po zwycięstwie rewolucji chciał za wszelką cenę uniknąć dalszego rozlewu krwi, rozumiał konieczność utrzymania poprawnych stosunków z najbardziej nawet zagrożonymi wrogami władzy radzieckiej. Kiedy eserowcy dopuścili się prowokacyjnego mordy na niemieckim posle w Moskwie von Mirbachu, Iłjcz nie obawiał się „poniżenia”, ale w towarzystwie Swierdłowa i Czeretina zajął się osobiście w niemieckim poselstwie, żeby odczytać w języku niemieckim tekst radzieckiego oświadczenia.

Altruizm contra »tumiwizm«

Kto jest działaczem społecznym?

WŁADYSŁAW MOST

jest rzeczą najistotniejszą? Tak więc, czy instruktor kulturalny, oświatowy, sportowy jest działaczem społecznym, jeśli za swą działalność pobiera pieniądze? Wiemy, że są instruktorzy, którzy pracują jedynie za pieniądze i dla pieniędzy, bez głębszego zaangażowania się, ale przecież nie brak wśród nich także działaczy o wielkiej pasji społecznej.

Często obserwowałem ludzi pracujących na działkach. Większość



Zarówno Związkowi Radzieckiemu, jak później innym krajom socjalistycznym nieraz przychodziło i przychodził podejmować równie trudne, a nawet o wiele trudniejsze decyzje, sytuacja międzynarodowa nie szczędziła bowiem problemów konfliktowych, pytań kontrowersyjnych. Już w roku 1922 G. W. Czerwinski pisał w „IZWIESTIACH”:

„Jakże prosta była światowa sytuacja chociażby w okresie ustaw o socjalistach w Niemczech (przed I wojną światową — przyp. Red.), jeżeli porównać ją z tą niezwykle złożoną i zagmatwaną sytuacją, w jakiej prowadzona jest obecnie walka pracy z »kapitałem!“

Ale świat początki lat dwudziestych był na pewno znacznie mniej zróżnicowany niż obecnie. Wystarczy przypomnieć, że tylko w ciągu ostatnich 15-20 lat liczba niepodległych państw uległa podwojeniu i nie ma już prawie na politycznej mapie świata „białych plam”. Najmniejszą pod względem rozmiarów terytorialnych kraj domaga się i, słusznie, żeby jego głos liczył się w Organizacji Narodów Zjednoczonych, był brany pod uwagę przy rozstrzyganiu zagadnień wielkiej polityki.

Ale co najważniejsze, ani na jeden dzień nie ma zawieszenia broni w walce dwu systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego, zmieniają się tylko — w zależności od układu sił na świecie — formy tej walki. W trud-

ne dla władzy radzieckiej dni Włodzimierz Iłjcz mówił: „Prawde mówiąc, podpisałimy najcięższe warunki, jakie nam podyktował świat, i stwierdziliśmy: zbyt droga jest dla nas cena krwi naszych robotników i żołnierzy; zapłacimy wam, jak kupcom, ciężką daninę; zgodzimy się na ciężką daninę, byle tylko zachować życie robotników i chłopów”.

Innego wyjścia wówczas nie było. Po zwycięskiej rewolucji w Rosji nie nastąpiły identyczne rewolucje na Zachodzie. Oznaczało to, że głodny, napół nagi, wyniszczony wojną imperialistyczną i domową, a następnie obcą interwencją kraj nie ma się skąd spodziewać materialnej pomocy w budowie nowego społeczeństwa.

Godząc się na pokój, imperiałyści liczyli zresztą na to, że radziecka Rosja sama się wykończy, że zniszczy ją brak środków ekonomicznych, wykwalifikowanych kadr i tego wszystkiego, co składa się na nowoczesne państwo. Ze smutkiem konstatawali to również sympatycy rewolucji. W połowie roku 1920, spotkawszy się z W. I. Leninem i usłyszawszy od niego o śmiałych planach rozwoju rosyjskiej ekonomiki, znany pisarz Herbert Wells zauważył: Obecnie musi przysięść Rosja o pomocą jakiś uprzedmiotłowy kraj... Bez takiej pomocy Rosja nie zdoła odbudować swej gospodarki...
A w rzeczywistości? Radziecka Rosja, a później Związek Radziecki nie tylko odbudował gospodarkę, ale wkrótce rozpoczął gigantyczne w swych rozmiarach dzieło gruntownego przeobrażenia społeczno-gospodarczego oblicza jednej szóstej ziemskiego globu. Minęło kilka zaledwie dziesięcioleci i Kraj Rad przekształcił się w supermocarstwo. Pomoc z zewnątrz okazała się zbędna. Plany Lenina nie były utopią. (n)

Odnoszę wrażenie, że kadry tak pojętych działaczy należy kształcić i wychowywać już w szkołach poprzez wypracianie odpowiedzialności za powierzone, czy podjęte dobrowolnie zadanie, a głównie przez prace społecznie użyteczne, poprzez różne formy kontaktów z zakładami pracy, organizacjami społecznymi, różnymi grupami zainteresowań społecznych i hobbistycznych.

Pisząc o działaczach społecznych, trudno tu nie zwrócić szczególną uwagę na tęspoty ludzkie, świadczące o tw. »czynny społecznie użyteczny«. Dzięki nim powstawało w naszym regionie wiele obiektów użyteczności publicznej, zbudowano nowe drogi, podjęto szereg akcji o typie kulturalnym i oświatowym. Nie sposób byłoby uzyskać tych osiągnięć, jakie uświadczymy z rozwojem naszej Ojczyzny, bez milionowych rzesz działaczy, uzupełniających wysiłek placówek zawodowych i aparatu państwowego.

„Każdy nowo pozyskany działacz społeczny to nie tylko zwiększenie frontu naszej ofensywy — przecież talent gdzieś... To także wykruszenie »kadry« sobków i egoistów, ludzi wyznających hasła »tumiwizmu«, »abotomizmu« czy też zaważanie: »śmierć frajerom!“

Jakże się tu pod tymi słowami nie podpisze człowiekowi uczciwemu?...

Z sesji Powiatowej Rady Narodowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W sprawozdaniu przedstawionym na sesji PRN wskazano na konkretnych przykładach bolączki w tym zakresie. Tak np. w Skoczowie i Strumieniu dozwolony wskaźnik strat wody (ok. 11 proc.) został w r. 1967 znacznie przekroczony. W rejonie Strumienia straty wody wyniosły 27,4 proc. Znaczna część sieci jest tam nieszczerlna, nie wytrzymuje koniecznego ciśnienia, wskutek czego powstają liczne i częste awarie.

W okresie ubiegłych lat zrobiono u nas wiele na odcinku poprawy zaopatrzenia ludności w wodę. Zbudowano sporo nowych urządzeń wodno - kanalizacyjnych zarówno w samym Cieszynie, jak i na terenie powiatu: w Skoczowie, Strumieniu, Wiśle, Ustroniu i innych miejscowościach. Na terenie gromad czynnych jest ponad 11 tys. studni. Mimo niewątpliwych osiągnięć w tym zakresie, istnieją jeszcze poważne braki. Brak wody odczuwają nadal mieszkańcy niektórych wsi, choćby i wymienię Istebne, Koniaków i Jaworzynkę. Woda studzienna, jak stwierdziła

to Pow. Stacja San. Epid. w 70 — 80 proc. istniejących studni nie nadaje się do picia. Zły stan wody uświadcznia się także w rejonie Zalewu Gorzałkowskiego, w Zebrzydowicach, Pruchnej i innych miejscowościach.

Przewidziane w najbliższych latach kosztem wielu milionów złotych inwestycje pozwolą choć w części polepszyć sytuację w zakresie zaopatrzenia ludności naszego powiatu w wodę. Zbudowanych zostanie szereg podstawowych urządzeń, spora ilość wsi otrzyma nowe wodociągi, istniejące już urządzenia wodno - kanalizacyjne poddane zostaną naprawie i niezbędnej konserwacji.

Na podstawie przedłożonego sprawozdania i w wyniku dyskusji, Powiatowa Rada Narodowa powzięła uchwałę, zmierzającą do dalszego uporządkowania w powiecie gospodarki wodnej. Uchwała mówi m. in. o konieczności systematycznej wymiany zużytej sieci wodociągowej, szybkiego i sprawnego usuwania awarii, likwidacji abytniego marnotrawstwa wody przez odbiorców indywidualnych, a także przez przemysł i budownictwo.

Pieśni walki

Radziecki miesięcznik dźwiękowy „Krugozor” (odpowiednika w naszym kraju brak) zamieścił ostatnio polskie pieśni z okresu II wojny światowej zatytułowane „Pieśni walki”. W komentarzu na ich temat czytamy: „Pierwsze oddziały partyzanckie w kieleckich lasach powstały we wrześniu 1939 roku, a chwilą rozpoczęła okupacji Pol-

ski. A towarzyszką w drodze, w lesie, na polanie, była pieśń, napiewająca męstwem i wiarą w zwycięstwo, pomagająca przetrwać rozłąkę”.

W miesięczniku zamieszczono pieśni: „Serce w plecaku”, „Rozszumiały się wierzby płaczące”, „Hymn Gwardii Ludowej” oraz „Czerwone maki na Monte Cassino”. (n)

MNOŚTWO CIESZYŃSKICH WIERZEŃ i praktyk magicznych odnosi się nie do człowieka (przynajmniej nie wprost), lecz do tego, od czego ściśle zależy jego życie. Mimo, że opierają się one na fałszywej interpretacji zjawisk, stanowią wiedzę ludu, którą kierował się każdy wieśniak, aby zapewnić sobie przychylność sił przyrody, a swemu gospodarstwu po-
myślny rozwój.

Łatwo wydzielić wierzenia związane z hodowlą, jak również z uprawą roli, ogrodnictwem i warzywnictwem. Na naszym terenie nie najpoważniejszą ich część wiąże się z krową. Tłumaczy się to tym, że prawie wszędzie było to zwierzę najkosztowniejsze, kupowane w dodatku nie na kilka miesięcy, jak np. świnia, lecz na całe lata. Tym gospodarstwom, które posiadały krowę, dobrą krowę, nie dawał się nigdy poważnie we znaki głód; przeciwnie — mleko stwarzało pewien standard życia.

Ponieważ nie znano racjonalnych metod hodowli, a tym bardziej chorób bydła, metod ich leczenia i zapobiegania im, uznano krowę za stworzenie szczególnie podatne na wszelkiego rodzaju czary i uroki. Aby im przeciwdziałać, stworzono rozległy system zabie-

MAGIA w chlewie i oborze

ROBERT DANIEL

gów magicznych, przy czym niektóre z nich były znane tylko niektórym we wsi, a ci świadczyli swoje usługi odpłatnie. Dotyczyło to np. odczyniania uroku, praktykowanego do czasów najnowszych. Autorem bodaj jedynego opisu tej praktyki na naszym terenie jest Andrzej Podzórski z Wisły.

Niedostatek paszy, nieodpowiednia rasa hodowanych sztuk i choroby powodowały, że wydajność mleczna krowy była niska. Często zdarzało się, że wskutek np. choroby odbiegała ona od średniej, krowa — jak się powiadało — „przysuszyła” lub „zasuszyła”. Zródłem miał być właśnie urok lub inna praktyka magiczna. O czary podejrzewano najczęściej stare kobiety, zwłaszcza te, które stroniły od życia w gromadzie, znały natomiast i umiały stosować lecznicze. W górach takimi byli „owczorze”.

Obecnie wiara w moc „uczarowania”, rzeczą jasną, glinie, lecz ciągle zdarzają się osoby przekonane, że jeśli nie dziś, to przynajmniej kiedyś istniały we wsi czarownice, które jakoby doły mleko z powroza, z urody itp.

Cały rytuał na ile wierzeniowym towarzyszył wypędzaniu po raz pierwszy bydła na pastwisko. Pasterz winien więc uderzyć trzy razy krowę „karwaczem”, po czym należy ów „karwacz” spalić lub przynajmniej wrzucić do wody. Dzięki temu krowy nie będą się „gziły”. To samo można było rzekomo osiągnąć, zakopując na polu sasiada... chłabaszca. W pierwszy dzień, jaki krowa spędza na pastwisku, trzeba ją również trzy razy popuć, by jej nikt nie ukradł, obtoczyć trzy razy jajkiem, by była tłusta, i po-
lać wodą, żeby dawała dużo mleka.

Gdy po nakarmieniu bydła zostanie nieco stawy, winno się ją natychmiast usunąć, aby krowa nie straciła apetytu, w czasie zadawania paszy natomiast trzeba jej w tym samym celu nieco odrzucić. Pasterze powinni pamiętać również o tym, by nie bić krowy odartym z kory patykiem, gdyż zwierzę wskutek tego schudnie, gospodarze natomiast muszą uważać, by ktoś nie przyniósł do chlewa deski z cementarza lub nie wylał w chlewie wody z pierwszej kąpieli noworodka. Jedno i drugie grozi, twierdono, padnięciem bydła. Aby krowy nie boby, można je okadzić „szach-
tą”, jeśli się je chce natomiast dobrze sprzedać, konieczne jest okadzenie jej bania os.

Ponieważ wierzono, że można krowie zaszkodzić przy pomocy mleka, jeśli dostanie się ono w niepowołane ręce, obwarowano je go sprzedaż szeregiem warunków. Jeszcze obecnie spotkać można więc gospodarzy, u których nabycie choćby kwatery mleka po zachodzie słońca jest nie do pomyślenia. Praktykuje się też zasa-
dę, by nie pożyczać niczego w dni, w które cieli się krowa, gdyż dawałaby mało mleka. Skądinąd pożyteczny jest nakaz, aby na-
czynię od mleka lub mlecznej potrawy natychmiast umyć, gdyż krowa może „przysuszyć”. Szkoda, że tego zwyczaju nie rozciągnięto na wszystkie brudne garnki.

Pewne zasady, które obowiązywały w stosunku do bydła, miały zastosowanie uniwersalne. Formułę „bez uroku” wymawiano np., gdy oglądano nie tylko czyjąś krowę, lecz również warchlaka, konia itp. W zasadzie jednak każdy gatunek zwierząt gospodar-
skich wymagał odmiennego sposobu postępowania. Żeby się więc swinie nie „opaczyły”, trzeba było uważać, aby nie stawiać do góry włośnię miotły, gdy świnia nie może długo zginać mimo po-
derżnięcia jej przy uboju garda zalecano wbić noża do ziemi itp.

Większość praktykowanych zabiegów magicznych, jak z powyż-
szego krótkiego wyliczenia wynika, była całkowicie irracjonalna, czasem komiczna, a czasem szkodliwa. Głównym wyjątkiem od tej zasady jest medycyna ludowa, która rzeczywiście była w wielu wypadkach chorob pomocna.

Polonica w ZSRR

W IV kwartale br. ukaże się w „Wojeńizdacie” powieść Janusza Przymanowskiego „Studzianki”. W ten sposób radziecki czytelnik dowie się o dziejach walk Wojska Polskiego, o zadzierzgniętej w okresie II wojny światowej przysiężce żołnierzy polskich i radzieckich.

Zapowiadane jest także wy-
danie „Niebo w płomieniach” Jana Parandowskiego. Książ-
ka ta, powstała w latach

1934—1936, mówi o przeży-
ciach chłopca i rozwoju jego psychiki w okresie I wojny światowej.

W pierwszym kwartale przy-
szłego roku ukaże się nato-
miast na półkach księgar-
skich Związku Radzieckiego obszerna praca (ponad 400
stron druku) pt. „Lenin i pol-
ski ruch robotniczy”, której
autorami są R. Jermolajewa
i A. J. Manusewicz. (n)

Sukces Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej

Wielkim sukcesem, odniesionym w II Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich, poszczycić się może Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, jaki pod protektorem ministra Kultury i Sztuki Lucjana MOTYKI odbywał się w dniach 6—14 września br. w Zakopanem. Swoim pierwszym występem w dniu 6 września br. wzbudził powszechny podziw i wzdryg i uznano jury, kwalifikując się spośród 20 zespołów krajowych do konkursu o „Złotą Ciu-

page” razem z 8 zespołami krajowymi i 8 zespołami z ZSRR, CSRS Rumunii, Bułgarii i Francji.

Również występ konkursowy w dniu 11 września br. był pięknym popisem artystycznym naszego zespołu, gorąco przyjmowanym przez publiczność. Znalazł on też potwierdzenie w oficjalnym werdykcie jury, które w sobotę, 13 września br., ogłosiło wyniki konkursu, przyznając Zespołowi Ziemi Cieszyńskiej w kategorii zespo-

łów stylizowanych jedną z głów-
nych nagród.

„Złota Ciupage” w tej kategorii zdobył znakomity amatorski Zespół Pieśni i Tańca Akuszyńskiego Rejonowego Domu Kultury Dagestańskiego ASRR. Jedną z czterech głównych nagród regulaminowych otrzymał Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, jako jedyny polski zespół stylizowany, gdyż pozostałymi laureatami tej nagrody są zespoły „Naiden Kirov” z Rousse z Bułgarii, L'Ensemble Oceanique Français — Confolens z Francji oraz zespół „Tarina” z Rumunii.

Z okazji tego wielkiego sukcesu kierownictwu artystycznemu: J. Marcinkowej i W. Rakowskiemu oraz całemu zespołowi składamy serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów.

(F. Z.)

Sesja naukowa w rocznicę Września

stori i w St. Inst. Naukowym w Katowicach pt.: „Geneza klęski wrześniowej 1939 roku”. Kolejne referaty w dniu 11 września br. wygłosili: dr Andrzej SZY-
FER: „Pięta Kolumna na Śląsku w przededniu wybuchu II wojny światowej” oraz dr Tomasz FAŁECKI: „Udział powstańców śląskich w obronie Śląska we wrześniu 1939 roku”.

W drugim dniu sesji referaty wygłosili: doc. dr Henryk RE-
CHOWICZ: „Ruch oporu na Ślą-
sku i w Zagłębiu Dąbrowskim” oraz doc. dr Alfons MROWIEC: „Ślązacy i Zagłębiacy na fron-
tach II wojny światowej”.

Liczni dyskutanci — naukowcy i uczestnicy walk wrześniowych wzbogacili w swoich wy-
stąpieniach nowymi szczegółami i faktami problematykę sesji, która jeszcze raz potwierdziła powszechny udział Ślązaków i Zagłębiaków w walce z hitlerow-
skim najeźdźcą w latach 1939-1945. (KK)

Jubileusz zasłużonej placówki oświatowej

jest to placówka wybitnie zasłu-
żona w walce o polskość tego regionu, który ongiś poddany był szczególnie silnemu naci-
skowi germanizacyjnemu. Szkoła wychowała tysiące absolwentów w duchu patriotycznego umilo-
wania ojczyzny i do dzisiaj służy z wielkim poziomem nauczania.

Z okazji 50-lecia gimnazjum przygotowywane są jubileuszowe uroczystości. Głównym punktem programu zwołanego Zjazdu Koleżeńkiego jest uroczysta
akademia, która odbędzie się dziś o godz. 11, w auli szkoły.

W dniu jubileuszu odbędą się również barwne Igrze Koperni-
kusów — żakina młodzieży. Z okazji święta szkoły ukażą się w druku wydawnictwo, zawierające, prócz programu obcho-
dów, artykuły na temat historii gimnazjum i jego roli na Podbeskidziu. Przygotowano także okolicznościowe plakietki i gra-
fiki pamiątkowe, wystawę filatelistyczną Kopernikianów itp.



W klubie propozycji

Interesująco zapowiada się naj-
bliższe spotkanie w Klubie Propo-
zycji w dniu 26 września br., o
godz. 18.00, w lokalu „Nasz Ka-
cik”.

O wielkiej roli wychowawczej i kulturalno-artystycznej klubów
tańca towarzyskiego oraz osiągnię-
ciach działającego przy Domu Kul-
tury w Cieszynie Klubu Tańca

Towarzystwa „Quick” mówić bę-
dzie Kazimierz MICHLIK, repre-
zentant na mistrzostwa świata,
naukyciel tańca towarzyskiego z
Opola oraz Edward UBDA prezes
Klubu „Quick”.

Wszystkich członków i sympaty-
ków Klubu Propozycji serdecznie
na to spotkanie zapraszamy. (z)



„Zabrzański Wrzesień 1969”

W dniach 22 — 28 bm. odbę-
dzie się w Zabrzu tradycyjna
 impreza regionalna „ZABRZAŃ-
SKI WRZESIEŃ”, organizowana
 po raz piąty z kolei przez Towar-
zystwo Miłośników Zabrza.

Na bogaty program tej impre-
zy złożą się m. in.: konferencja
 naukowa (22 — 23) poświęcona
 przeobrażeniom i perspektywom
 rozwojowym Zabrza i GOP, trzy
 stawy malarstwa, grafiki, foto-
 grafii artystycznej (20 — 23),
 spektakle operowe i koncerty
 (21 — 28), przedstawienie
 Państw. Teatru Nowego (20 —
 27), występy estradowe, zabawy
 młodzieżowe i dziecięce oraz
 wielki kiermasz książek i pras.

Ponadto odbędzie się szereg
 imprez sportowych.
 Poza obchodami centralnymi
 w Zabrzu, wiele ciekawych im-
 prez przygotowali organizator-
 zy „Zabrzańskiego Września”
 w Mikulczycach i Rokitnicy.

Malarstwa Młodej Polski

Staraniem kierownictwa Mu-
zeum w Cieszynie czynna jest
 w salach ekspozycyjnych Muze-
 um ciekawa wystawa malar-
 stwa polskiego okresu Młodej
 Polski. Wśród wystawionych
 płócien na uwagę zasługują o-
 brazy Józefa CHELMONSKIE-
 GO, Jacka MALCZEWSKIEGO,
 Leona WYCZOLKOWSKIEGO i
 Józefa MEHOFFERA. Ciekawie
 przedstawiają się również por-
 trety Olgi BOZNANSKIEJ.

W całości wystawiono 30 prac
 21 malarzy, których nazwiska
 podkreślają rangę obecnej wy-
 stawy (Z. AJDUKIEWICZ, ST.
 DEBICKI, G. GWODZICKI, H.
 HAYDEN, WL. JAROCKI, WL.
 KAMOCKI, A. KARPINSKI, R.
 KRAMSZYK, J. POCHWAŁ-
 SKI, FR. PAUTSCH, J. RUB-
 CZAK, F. RUSZCZYK, WL. SKO-
 CZYŁAS, J. TALAGA, WL. TĘ-
 TMAJER, W. WEISS).

Wystawa czynna będzie jedy-
 nie do końca września i zainte-
 resować powinna wszystkich in-
 teresujących się malarstwem,
 szczególnie szerokie rzesze malar-
 zy-amatorów, jak i młodzież
 szkolną. (lwl)

Rytmika dla dzieci

Działająca od 20 lat sekcja
 rytmiki dziecięcej, będąca obec-
 nie sekcją nowo powstałego
 klubu sportowego „CIESZYN”,
 wznowiła swe zajęcia. Odbę-
 wają się one w poniedziałki i
 piątki w sali gimnastycznej
 Technikum Budowlanego przy
 pl. Dominikańskim. Dzieci, któ-
 re na zakończenie roku szkol-
 nego w czerwcu br. wystawi-
 ły w teatrze bań taneczna
 „DZIEWCZYŃKA Z ZAPAL-
 KAMI” (wysoko ocenioną przez
 miejskie władze, czego dowo-
 dem był list dziękczynny prze-
 wodniczącego Prez. MRN skie-
 rowany na ręce kierownika
 sekcji ob. Z. Iwankowej) z nie-
 cierpliwością oczekują dalszych
 lekcji, wyrabiających w nich
 poczucie rytmu, harmonii i
 piękna oraz na następny do-
 roczny popis. (w)

Pamięć Bogumiła Hoffa

W WISŁE odbył się w ubie-
 gły czwartek wieczór wspo-
 mnień poświęcony pamięci „od-
 krywcę” Wisły — Bogumiła
 HOFFA w związku z 75 rocz-
 nicą jego śmierci. Oprócz prze-
 mówień i referatów, recytowa-
 no listy Hoffa.

Wieczór został poprzedzony
 odsłonięciem nagrobka pisarza
 dłuta Artura CIENIAŁY.

ADAM CARLSON usłyszał słabe
 szczełkanie psa, a w kil-
 kanaście sekund później war-
 kot samolotu. Dźwięk, jaki
 wydawały jego motory, był coraz
 wyraźniejszy, samolot przeleciał
 tuż ponad domem. Korzystając z
 bladości światła żarówki zawieszo-
 nej u sufitu, spojrzął na zegarek:
 wskazywał godzinę 2,32 nad ranem.

Usiadł na przycy i rozglądając się
 wokół siebie. Pokój był duży, po-
 zbawiony okien, ściany betonowe,
 drzwi ciężkie, debowe, niemal
 dźwiękoszczelne. Pies musiał być
 gdzieś w pobliżu.

Jak długo tu się znajdował? Wy-
 dawało mu się, że kilka dni, tym-
 czasem upłynęło od tamtej chwili
 zaledwie osiem godzin. Zaczęło się
 to wczoraj wieczór, kiedy się je-
 dnak skończy?

Wprowadził właśnie wóz do gara-
 żu i wyszedł na drogę obok do-
 mu, kiedy tamci wyhynęli z ciem-
 ności. Obaj byli w maskach i u-
 brzojeni w rewolwery. Kazali mu
 unieść ręce w górę. Wysoki, po-
 stawny mężczyzna dał mu znak
 rewolwerem, by ruszył przed ni-
 mi. Przecielił drogę i zbliżyli się
 do czarnego sedana, zaparkowane-
 go opodal.

Zawiazali Carlsonowi oczy, skre-
 powali go i ułożyli na podłodze,
 w tyle samochodu. Z początku pró-
 bował zapamiętać kierunek jazdy,
 wkrótce jednak zrezygnował z tej-
 go, gdyż wóz stale zbacał i kolo-
 wał. Po godzinie jazdy zatrzymał
 się. Zdejmując z nóg więzy, pozo-
 stawiając opaskę nadal na oczach.

Prowadzili go jakąś drogą, wresz-
 cie usłyszał otwieranie drzwi. We-
 pchnęli go do tego właśnie pokoju.

Kiedy rozwiązali mu ręce i zde-
 jeli opaskę, poraził go blask światła.
 Dopiero po chwili mógł stwierdzić,
 że znajduje się w pustym niemal
 pokoju, którego całe wyposażenie
 stanowiły: pręca, stołek i stół z
 przyborami do pisania.

Wysoki mężczyzna po raz pierw-
 szy przemówił:

— Niech pan siada. Napisze pan
 list do żony z żądaniem przysłania
 200 tysięcy dolarów.

Carlson zdziwiony spojrzął na
 obu zamaskowanych mężczyzn.

— Dwieście tysięcy dolarów?!

— Widocznie tak to rozumieli,
 gdyż potwierdzili swe poprzednie
 słowa:

— Nie mylił się pan. Przecież w
 tym celu został pan uprowadzony.

Carlson zwilżył językiem wargi.
 — Zona moja wyjechała przed
 tygodniem wraz z matką do Eu-
 ropy.

Zamaskowani spojrzeli na siebie.
 Byli jakby zaskoczeni. Wysoki
 uniósł rewolwer.

— Musimy mieć 200 tysięcy do-
 larów, nie obchodzi nas w jaki
 sposób zdobędzie pan te pieniądze.

Carlson usiadł za stołem.
 — Harold Bannister jest moim
 adwokatem i doradcą.

— Rewolwer ponownie uniósł się
 w górę.

— Tu jest pióro, napisze pan to,
 co podkuję.

Carlson pisnął:
 — „Drogi Haroldzie, postaraj się o
 200 tysięcy dolarów w banknotach

studolarskich. Otrzymasz telefo-
 niczną wiadomość co z tymi pie-
 niędzmi zrobić. Nie zawiadamiaj
 policji, gdybyś to uczynił, nie zo-
 baczyszby mnie więcej wśród ży-
jących. Adam Carlson”.

Wysoki przeczytał list i skinął
 głową, po czym opuścił pokój wraz
 ze swym współnikiem. Carlson u-
 słyszał zamykanie ciężkich drzwi.

PORWANIE

JACK RICHIE

Położył się na przycy. Czy zabiją
 mnie, gdy nie otrzymają pienię-
 dzy? Ale jeśli mają taki zamiar,
 po co się maskują? Ten fakt prze-
 konał go, że życiu jego nie zagra-
 ża niebezpieczeństwo. Obudził go
 zgrzyt klucza w zamku. Spojrzął
 na zegarek. Godzina 8.25. Udało
 mu się zdrzemać. Drzwi otwarły
 się, wszedł wysoki z tacą. Był
 wciąż zamaskowany.

— Oto pańskie śniadanie — po-
 wiedział.

Czekając, aż Carlson zje, potem
 wydobyl z kieszeni opaskę na oczy.

— Zatelefonuje pan do swego
 hłura i powie sekretarce, że przez
 tydzień będzie pan nieobecny. Po
 prostu, udaje się pan na wyciecz-
kę.

Wyprowadził go za drzwi i zapy-
tał o numer telefonu. Carlson po-
 czął, jak tamten wypycha mu do
 ręki słuchawkę. W telefonie ode-
 zwał się głos Magde, jego osobistej
 sekretarki.

— Magde, chcę cię zawiadomić,
 że wyjeżdżam na małą wycieczkę
 i przez tydzień nie będzie mnie w
 biurze.

Tamten zaprzeczył.
 — Nie, Daliśmy mu termin do
 czwartku.

— Wolno miały godzinę, dni i no-
 ce. Kiedy we czwartek po połud-
 niu przyszedł wysoki, rzekł że zio-
 stia:

— Coś z tym pańskim Banniste-
 rem nie wychodzi.

Wydobyl z kieszeni opaskę.
 — Pozwolił panu porozma-
 wiać z nim, dobrze będzie, gdy
 przybierze pan ton bardziej sta-
 nowczy. Najlepiej niech mu pan
 powie, aby pieniądze przygotował
 do jutra, do południa. Później mo-
 że o wszystkim zapomnieć. Wie
 pan co to oznacza?

Carlson otarł pot z czoła.
 — Tak, wiem.

Czekając przy telefonie, a gdy
 zgłosił się Bannister, powiedział:

— Haroldzie, dlaczego dotych-
 czas nie przygotowałeś tych pie-
 niędzy?

— Adamie, czy to ty? Czy wszy-
 stko u ciebie w porządku? — za-
 pytał Bannister.

— U mnie tak — odparł Carlson
 — ale mówią mi, że ty zawodziś.
 Chwilę nie było odpowiedzi.

— Nie, mój Adamie, ale zebrać
 taką sumę to sprawa nietatwa.
 Myślę, że twoje akcje Atitline
 Chemicals notowane są obecnie na
 giełdzie po kursie 28 i pół. Gdy-
 byśmy wstrzymali się do ponie-
 działku, poszłyby z pewnością w
 górę.

— Sprzedaj je, natychmiast je
 sprzedaj! — krzyknął Carlson.

Bannister westchnął.
 — Dobrze, Adamie, A jeśli cho-

dzi o twój udział w Shore Apart-
 ments muszę ci donieść, że najko-
 rzystniejszą ofertę otrzymałem od
 Rogersa, 75 tysięcy dolarów.

— Zgadzasz się Haroldzie, mu-
 siz pieniądze przygotować do ju-
 tra, do południa. W przeciwnym
 razie będzie za późno.

W telefonie zapanowała cisza.
 — Dobrze, Adamie. Do jutra bę-
 de je miał. Możesz na mnie liczyć.

Kiedy następnego dnia w połud-
 nie wysoki zjawił się z obiadem,
 Carlson podniósł się z przycy.

— No, co, zebrał już Bannister
 te pieniądze?

Wysoki wzruszył ramionami.
 — Telefonował, że tak. Pewni
 jednak będziemy tego aż znajda
 się one w naszych rękach. Mógł
 się pan, aby nastąpiło to jak naj-
 rychlej.

Po godzinie 10 wieczór, Carlson
 usłyszał otwieranie drzwi. Odczuł
 głośnie bicie serca. Weszli obaj za-
 maskowani mężczyźni. W ciągu
 dziesięciu minut związali go, nato-
 żyli mu opaskę na oczy i wepchnę-
 li do samochodu. Jazda zdawała się
 trwać bez końca. Wreszcie wóz
 zatrzymał się. Wyciągnęli go i po-
 zostali na trawie, obok drogi. Carlson
 czekał z drżącymi, co teraz na-
 stąpi. Samochód odjechał. Leżał
 chwilę nieruchomo, potem zaczął
 rozwiązywać pęta. Kiedy się od
 nich uwolnił, wstał. Nocy była jas-
 na, w pobliżu rysował się budy-
 nek farmy. Ruszył w jego kierun-
 ku, by prosić o pomoc.

Wisła Strumień pokonała lidera

CHYBIE (cz) Nie ma już w klasie A drużyny bez porażki. Po efektywnej serii zwycięstw KS Cieszyn doznał w Chybiu pierwszej porażki przegrywając z Wisłą Strumień 1:2. Przegrała również mecz wyjazdowy Kuźnia Ustron, oddając oba punkty LZS Bojszowy. Beskid Skoczów wrócił z Łąki bez punktu, jedynie Cukrownik Chybie wygrał w Bielsku z Beskidem.

Do niespodzianek w klasie B należy zaliczyć wysoką przegraną Beskidu Brenna na własnym boisku z rezerwą BKS Bielsko oraz remis Blyskawicy Drogomyśl w Pogwizdowie. Wygrał kolejny mecz Leśnik Jaworz, który łatwo uporał się z Olimpią Goleiszów. Już teraz można stwierdzić, że drużyna z Jaworza jest najpotężniejszym pretendencem do mistrzowskiego tytułu.

W klasie C padły bardzo wysokie wyniki. Niespodzianką jest przegrana Simoradz na Kończycach Wielkich i trzeciej drużyny KS Cieszyn z LZS Zabłocie.

A-klasa

WISŁA STRUMIEŃ —
KS CIESZYN 2:1 (1:1)

Zwycięska passa KS Cieszyn została przerwana w Chybiu, gdzie cieszyńska drużyna musiała ugrać zwycięstwo Wisły Strumień. Goście wyszli na boisko pewni zwycięstwa — i to ich zabrakło. Będąc zwycięstwem lepieli wyzyskiwali technicznie, nie potrafili dać sobie rady z twardo i bardzo ambitnie grającymi gospodarzami. W pierwszej części meczu gra była raczej równorzędna. Pierwsza bramka strzeliła Wisła — jej autorem był Duda. Krótko jednak trwało zwycięstwo gospodarzy. W ostatniej chwili wyrównał na 1:1. Tak pozostało do przerwy. Po zmianie pół części atakowała Wisła. Jeden z udanych ataków całego napadu przyniósł gospodarzom drugą bramkę (Szewliki) — jak się później okazało, zwycięską. W ostatnich minutach Cieszyn uzyskał przewagę, jednak nie zdołał zmienić wyniku.

BESKID BIELSKO —
CUKROWNIK CHYBIE 2:3 (1:0)

Piłkarze z Chybia nie liczyli na zwycięstwo w tym meczu. Chcieli tylko uzyskać wynik remisowy. Stało się jednak inaczej. Dzięki dobrej grze całego zespołu, goście wywiedli z Bielska oba punkty. W pierwszej części meczu znana przewaga miała Beskid i on uzyskał pierwszą bramkę. Tak pozostało do przerwy. Po zmianie pół Cukrownik otrzymał się, zaczął coraz częściej gościć pod bramką Beskidu. Dzięki ambitnej postawie całego zespołu i wielkiej woli walki, goście strzelili jeszcze dwie bramki które przyniosły im zwycięstwo. Punkty dla Cukrownika zdobyli: Koplec, Zinder i Hudek.

LZS BOJSZOWY —
KUŹNIA USTRON 2:1 (1:0)

Piłkarze z LZS Bojszowy grali z meczu na mecz lepiej. W ostatnim spotkaniu z Kuźnią Ustron zagrali bardzo ambitnie i wygrali 2:1. Gospodarze prowadzili już nawet 2:0. Rozmiany porażki zmieniły Mucle, który ładnym strzałem ustalił wynik meczu. Kierownictwo Kuźni wniosło protest do Podokręsu, twierdząc, że w drużynie gospodarzy grał zawodnik niezgodzony. W wyroku potwierdzenia tego, Kuźnia uzyskała dwa dalsze punkty i odzyskała pozycję lidera.

LZS ŁĄKA —
BESKID SKOCZÓW 4:2 (3:0)

Dawno Beskid nie doznał tak wysokiej porażki na boisku w Łąkach. Tradycyjnie mecze między tymi zespołami kończyły się remisem. Inaczej było w ub. sobotę. Gospodarze zaapikowali Beskidowi 4 bramki i zdobyli dwa dalsze punkty. Nie bez winy była tu obrona Beskidu, a szczególnie Kidoń, który dwukrotnie zbyt słabo podał piłkę do bramkarza Perzka — stała się ona tużem napastników LZS, którzy nie zmarnowali szansy i strzelili dwie bramki. Było już 4:0, kiedy piłkarze Skoczowa ruszyli do ataku. W

wygrali oni pewnie z LZS Iskrzy-czyn 5:1. Takim samym wynikiem zakończył się mecz LZS Kończyce Wielkie — LZS Simoradz (5:1). Również w pozostałych trzech meczach padły wysokie wyniki: LZS Bąków — LZS Dziegieł 6:1 LZS Marklowice — LZS Kolczarz Zembrzydowice 2:8. KS III Cieszyn — LZS Zabłocie 1:0 i LZS Ochaby — LZS Pruchna 1:2.

TABELKA

1) LZS Hażlach	4	8	20:6
2) LZS Zembrzydowice	4	7	17:7
3) LZS Kończyce Wielkie	4	5	10:7
4) LZS Bąków	4	4	15:6
5) LZS Marklowice	4	4	12:12
6) KS III Cieszyn	4	4	10:11
7) LZS Simoradz	4	4	8:10
8) LZS Pruchna	4	4	5:10
9) LZS Zabłocie	4	3	12:13
10) LZS Ochaby	4	3	6:12
11) LZS Dziegieł	4	2	10:17
12) LZS Iskrzy-czyn	4	0	3:17

W najbliższą niedzielę grają: LZS Simoradz — LZS Pruchna, LZS Dziegieł — LZS Ochaby, LZS Zabłocie — LZS Bąków, LZS Marklowice — KS III Cieszyn, LZS Zembrzydowice — LZS Iskrzy-czyn, LZS Kończyce W. — LZS Hażlach.

juniorzy

Beskid nadal wygrywa

SKOCZÓW (cz) Świetnie spisują się w rozgrywkach mistrzowskich juniorzy Beskidu Skoczów, którzy w sześciu meczach zyskali komplet punktów. W ostatnią sobotę wygrali oni w Łące 1:0. Kuźnia Ustron zremisowała z LZS Bojszowy 2:2. Cukrownik Chybie przegrał z Beskidem Bielsko 0:1, a Wisła Strumień z KS Cieszyn 0:7.

20 września grają: Kuźnia Ustron — Wisła Strumień, Elekrostał Czechowice — LZS Komorowice, KS Cieszyn — Beskid Bielsko, Iskra Pruchna — LZS Łąka, Cukrownik Chybie — Górnik Czechowice, LZS Kozy — LZS Bojszowy, Beskid Skoczów pauzuje.

B-klasa

Wysoka przegrana Brenne

POGWIZDÓW (cz) Jedynym liderem Blyskawicy Drogomyśl zremisował szóstki w Pogwizdowie z tamtejszą O'za 2:2. Przez 75 min. stroną atakującą byli gospodarze, którzy mimo to do 70 min. przegrywali 1:2. Bramki dla gości strzelili: Ihara i Mieczko, a dla gospodarzy Pawlik. 2. Niespodziewanie, wysokiej porażki doznał na własnym boisku Beskid Brenna, który przegrał z rezerwą BKS Bielsko 2:0. Rzerwowa KS Cieszyn wygrała z LZS Kaczyce 4:1, a Leśnik Jaworz z Olimpią Goleiszów 4:2. LZS Kończyce Mle zremisowały z Pogonią Wapleńnica 1:1.

1) KS II CIESZYN	4	7	9:3
2) Leśnik Jaworz	4	7	10:5
3) LZS DROGOMYSŁ	4	6	11:7
4) Pogon Wapleńca	4	6	5:4
5) BKS II Bielsko	4	5	12:3
6) LZS KACZYCE	4	3	9:12
7) LZS KOŃCZYCE M.	4	2	5:7
8) OLIMPIA GOLEISZÓW	4	2	8:13
9) BESKID BRENN	4	2	2:9
10) LZS POGWIZDÓW	4	1	7:13

21 września grają: BKS II Bielsko — Leśnik Jaworz, Pogon Wapleńca — Beskid Brenna, LZS Kaczyce — LZS Kończyce M., LZS Drogomyśl — KS II Cieszyn, Olimpia Goleiszów — LZS Pogwizdów.

C-klasa

Hażlach bez straty punktu

HAŻLACH (cz) Ani jednego punktu nie stracił w rozgrywkach piłkarze LZS Hażlach. Przed tygodniem

DYREKCJA PAŃSTW. ZAKŁADU WYCHOWAWCZEGO W CIESZYNIE, ul. Błogoska bl. IV OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych związanych z instalacją centralnego ogrzewania.

Termin wykonania w IV kwartale br. Podkładki kosztorysowe są do odebrania w Dyrekcji PZW.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Otwarcie ofert nastąpi komisynie po upływie 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

136kr

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W CIESZYNIE, ul. Zamkowa 16,

informuje, że z dnem 1. 9. 1969 r.

został uruchomiony

NOWY PUNKT USŁUGOWY

w zakresie

UKŁADANIA I CYKLINOWANIA PARKIETÓW

W USTRONIU GOJACH nr 61, tel. 531

Ponadto zlecenia na powyższe usługi przyjmują następujące punkty:

CIESZYN, ul. Mennicza 24, tel. 17-78,
SKOCZÓW, ul. Garbarska tel. 716,
BIELSKO-BIAŁA, ul. Gerszona Bogena Dua 2, tel. 66-49.

132kr

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

nia na prenumeratę przyjmują oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego mca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeratę udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada.

Nakład 17.371 egz.

O-6

Lekkoatleci KS „Cieszyn” w III lidze

MYSŁOWICE (cz). Dzień 14 września na długo pozostanie w pamięci sympatyków lekkiej atletyki w naszym mieście, w tym bowiem dniu cieszyński zespół wywalczył na zawodach finałowych klasy A w Mysławicach awans do III ligi.

Cieszyńscy przystąpili do meczu finałowego z 49-punktową przewagą nad drugą drużyną, stąd starczyło zdobyć w finale tylko 100 pkt potrzebnych do zapewnienia sobie awansu.

Nasł lekkoatleci zrealizowali założenia taktyczne w 100 proc., zdobywając 117 pkt. Wszyscy zawodnicy dali z siebie wszystko.

Załóża walka rozegrała się między Polonią Tychy i Skrą Częstochowa o drugą lokatę, a tym samym również o awans do III ligi (wychodziły do klasy wyższej dwa zespoły). Ostatnie lepszą okazała się Polonia, która obok KS Cieszyn awansowała do III ligi Sześciomecz w Mysławicach zakończył się zwycięstwem Polonii Tychy, (136 pkt.), przed Skrą Częstochowa — 128 pkt, i KS Cieszyn — 117 pkt.

A oto wyniki uzyskane przez naszych lekkoatletów w Mysławicach: pierwsze miejsca zajęli: Jan Kozieł w kuli — 13,78, Kazimierz Wenglorz w trójskoku — 13,27, Zbigniew Gryźbó w dysku — 55,00 i sztafeta 4x100 m — 45,3.

Na drugich lokatach uplasowali się: Jerzy Antonik na 200 m — 23,9, Juliusz Mojski na 800 m — 2:02,9; Bronisław Kuchajda na 1500 m — 4:30,5; Edward Przybyła na 110 ppi — 18,0. Bolesław Szajter w skoku w dal — 6,45. Irena Suchy w skoku w dal — 4,69. Anna Pęczółka w oszczepie — 33,65. Irena Cich w kuli — 10,32 i Maria Staniczek na 800 m — 2:47,5.

Końcowa tabela klasy A przed-

1. KS CIESZYN	377	pkt
2. Polonia Tychy	345	pkt
3. Skra Częstochowa	341	pkt
4. Górnik 09 Myslowice	322	pkt
5. Górnik Wojkowice	288	pkt
6. KS Czeadź	280	pkt

A oto nazwiska lekkoatletów, którzy wprowadzili nasz zespół do III ligi: Kozieł, Ciosek, Staniczek, Cudek, Ciompa G., Ciompa H., Kowolik, Fober, Pęczółka, Pawlica, Suchy, Rucica, Cich A., Waliczek, Cich I., Smelik, Gembala, Szypula, Byrska, Czyż, Szajter, Antonik, Koziełski, Reichman, Mojski, Urbaczka, Chrapek, Czyż E., Madzia, Krysta, Gajek, Strzadala, Poniński, Pasz, Wenglorz, Kozieł, Cholewka, Paż, Rybicka, Przybyła, Gryźbó, Weres, Szkudro, Kuchajda, Wroński.

Należy również wymienić trenerów i instruktorów: Władysława Fedyczkowskiego, Jerzego Piskorzycę, Jerzego Antonika i Wiktora Bielskiego, jak również kierownictwo sekcji: Władysława Orszulika, Karola Bojdy i Ryszarda Pnioka.

Gratulujemy lekkoatletom i lekkoatletom zastępującemu awansu i życzymy powodzenia w III lidze!!!

Sześć etapów „Wyścigu Pokoju” w CSRS

CZ. CIESZYN (pl). Jak donosi dziennik „Nowa Swoboda”, XXIII Wyścig Pokoju, który w przyszłym roku odbędzie się na trasie Praga — Warszawa — Berlin, biec będzie sześcioma etapami na terytorium Czechosłowacji. Pierwszy etap (zjazdu na czas wokół Pragi) rozegrany zostanie 12 maja, dalsze etapy prowadzić będą z Pragi do Pilzna (13. 5.), z Pilzna do Ujścia nad Łabą (14. 5.), następny z Ujścia do Jabłowa (15. 5.), z Jabłowa do Liberca (16. 5.). Po jednodniowym odpoczynku w Libercu, kolarze rozpoczną w dniu 18 maja w Harrachowie start do dalszego etapu, który zakończy się już na terytorium Polski.

Turniej piłki siatkowej

CIESZYN (tkb). Komisja Sportu i Turystyki przy ZP ZMW oraz Rada Powiatowa Zrzeszenia LZS w Cieszynie, dla uczczenia 25-lecia PRL oraz w celu spopularyzowania sportu w środowisku wiejskim, organizują turniej piłki siatkowej drużyn żeńskich i mężczyzn o puchar przewodniczącego ZP ZMW dla drużyn szkolnych oraz o puchar przewodniczącego RP ZSL dla drużyn wiejskich.

Zgłoszenia należy składać w Radzie Powiatowej LZC lub w Zarządzie Powiatowym ZMW.

Udział w turnieju mogą brać członkowie ZMW i LZS posiadający aktualne legitymacje członkowskie.

Zembrzydowice. Zwycięskie drużyny otrzymają dyplomy, nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy 25-lecia LOK.

Sparktacje przygotował kwierylarz z Zembrzydowic i cieszyński LOK.

ZAWODNICZY POM NIERODZIM W GDAŃSKU

NIERODZIM (cz). 21 bm. odbędzie się w Gdańsku — Oliwie centralna sparktacja Państwowych Przedsiębiorstw Rolniczych. W imprezie tej powiat nasz reprezentować będą zawodnicy i zawodniczki (13) z POM Nierodzim.

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA MŁODZIKÓW

KATOWICE (cz). W najbliższą niedzielę odbędzie się na stadionie Startu w Katowicach Mistrzostwa Śląska Młodzików, w których startować będą również najmłodsi lekkoatleci MKS i KS „Cieszyn”. Początek zawodów o godz. 11.00. Wjazd z Placu Inwalidów o godz. 8.45.

TURNIEJ SIATKÓWKI

CIESZYN (cz) Odbył się tu strefowy turniej siatkówki o puchar prezesa Okręgowego Związku Piłki Siatkowej, w którym startowały reprezentacje czterech powiatów: bielskiego, wodzisławskiego, rybnickiego i cieszyńskiego.

A oto wyniki: Bielsko — Cieszyn 2:0 (bardzo ciekawy i interesujący pojedynek), Bielsko — Wodzisław 2:0, Bielsko — Rybnik 2:0, Cieszyn — Wodzisław 2:0, Cieszyn — Rybnik 2:0, Wodzisław — Rybnik 2:0.

1) Bielsko	3	3	6:0
2) CIESZYN	3	2	4:2
3) Wodzisław	3	1	2:4
4) Rybnik	3	0	0:6

MIEDZYNARODOWE ZAWODY KONNE

KRAKÓW (cz) W dniach od 5 do 7 bm. odbywały się tu międzynarodowe zawody konne z udziałem 35 najlepszych jeźdźców ZSRS, Węgier, i Polski. W imprezie tej startowali również zawodnicy LZS Pruchna — Ochaby. Najlepiej z naszych jeźdźców spisał się Taofii Łoska, który na koniu „Atlantida” zajął drugie miejsce w konkursie szybkości. Wygrał Marek Malecki z LZS Moszna, na koniu „Futor”, trzecim był Wiesław Dziadziak z Kozienic na koniu „Viavitta”. Warto zaznaczyć, że zawodnik ten jest rekordzistą Polski w konkursie potęga skoku (2,20 m).

E. i S. Zasadowie najlepsi

WISŁA (cz). 12 i 13 bm. odbyły się na drogach naszego powiatu IV eliminacje Samochodowych Mistrzostw Polski, w których startowało 20 załóg z różnych automobilklubów. Bvia wśród nich cieszyńska załoga w osobach Karola Fobry i Kazimierza Łanca na samochodzie „Syrena” 104”, która w swojej klasie zajęła II miejsce.

W poszczególnych klasach „Rajdu Wiślańskiego” zwyciężyli do 600 cm — Bachcia przed Gawronem (oba Olsztyn), do 850 cm Masłowicz (Kat.), przed Fobrem, do 1000 cm Urtnowski (W-wa) przed Nylką (Kr.), do 1300 cm Nowicki (Kr.) przed Barańskim (W-wa).

W punktacji generalnej, jak było do przewidzenia, najlepszymi okazali się załogi: Ewa i Sobiesław Zasadowie przed Nowickim i Bieniem oraz Barańskim i Wójtciszem.

Po ostatniej eliminacji, jaka była „Rajd Wiślański”, tytuły mistrzów Polski zdobyli (wg nieoficjalnej punktacji): do 600 cm M i J. Jasiński (W-wa), do 850 cm Jaromir — Bień (Kr.), do 1000 cm Urtnowski — Bronikowski (W-wa), do 1300 cm Nowicki — Bień, pow. 1300 cm Smorawski (Poznań).

W punktacji na nagrodę PZM w klasyfikacji roku najlepsza była załoga krakowska Bień — Nowicki przed E. i S. Zasadowie.

Ogólnopolski wyścig górski

CIESZYN (cz). W dniach od 22 do 24 bm. rozegrany zostanie na terenie naszego powiatu IV etapowy Ogólnopolski Wyścig Kolarski.

Dnia 22. IX. ruszą kolarze do pierwszego etapu. Start o godz. 9.00 przed domem PTTK w Wiśle. Tu będzie również mieściła się meta. Trasa: Wisła — Czarne, Kubalonka, Wisła-Głębce, Malinka i PTTK w Wiśle. Będzie to wyścig indywidualny na czas (7 km).

W tym samym dniu odbędzie się drugi etap (70 km). Start godz. 15.00 przed SP w Wiśle-Głębce, meta PTTK Wisła-Czarne. Trasa: Wisła-Uzdrowisko, Ustron, Skoczów, Cieszyn, Kratna, Bażanówce, Goleiszów, Ustron, Wisła, Malinka.

23 bm. o godz. 10 rozpocznie się trzeci etap (70 km) na trasie PTTK Wisła, Malinka, Szczyr, Wisła, Malinka, Ustron, Polana, Jaszowiec (domem). Wisła-Uzdrowisko, Osrodek „Startu”.

Na trasę czwartego etapu kolarze wyruszą 24 bm. o godz. 14. Start: Wisła-Uzdrowisko, meta stadion — KS Cieszyn przy Alei J. Łyska (godz. 16.30). Trasa: Wisła, Ustron, Goleiszów, Cieszyn, (ul. Stawowa), Pastwiska, Hażlach, Bąków, Drogomyśl, Ochaby, Skoczów, Cieszyn (ul. Bielska, Wyższa Brama, pl. Wolności, i Maja i Aleja Łyska). Ostatni etap liczy 90 km.

Wkrótce własne boisko

KOŃCZYCE MAŁE (cz). Już w przyszłym sezonie mistrzowskim sympatyczny zespół piłkarzy z Kończyce Małych rozgrywać będzie mecze mistrzowskie na własnym boisku. Załatwiono już formalności z przekazaniem gruntu, sporządzono plan zagospodarowania terenu, który adrenowano i wyrównano.

Miejscowi działacze, przy wydanej pomocy GRN, planują zagospodarować teren wokół boiska — urządzić tam plac do gry w siatkówkę, koszykówkę, rzutnie i wybudować w przyszłości szatnię.

Na razie piłkarze z Kończyce grają mecze w Zembrzydowicach. Na podstawie umowy z dawnym zarządem „Kolejarza” drużyna kończycka korzystała bezpłatnie z boiska, troszcząc się w zamian o nawierzchnię stadionu.

Od czasu jednak kiedy zespół z Kończyce awansował do klasy C, współpraca między klubami się pogorszyła. Nowy zarząd zembrzydowskiego klubu zażądał, aby sportowcy z Kończyce płacili za każdy trening 50 zł, a za mecz 100 zł.

Czyżby zazdrość?

Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Ustroniu k/Cieszyna ulica 22 Lipca Nr 8

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE

- renowacji starych i wykonywania nowych mebli na indywidualne zamówienia
- obróbki mechanicznej drewna
- suszenia drewna
- usług tartacznych
- wykonawstwa stolarki budowlanej na indywidualne zamówienia
- z zakresu odlewnictwa metali nieżelaznych
- obróbki mechanicznej metali i spawalnictwa

Usługi wykonujemy solidnie i fachowo!

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWA domu jednorodzinnego — tania do oddania. Informacje — Skoczów, ul. Łęgowa 23. g-11490

SOBEL Karol zgubił kartę wypłat nr 5501 oraz przepustkę stałą, wydane przez kopalnię węgla kamiennego „Jastrzębie”. g-11488

DUDA Karol zgubił kartę zremisowaną nr P-III-1527/59 z dn. 14. 11. 1959 r., wydaną przez Prezydium PRN. Wydział Przemysłu i Handlu w Cieszynie. g-11489

KALETA Zbigniew zgubił leg. szkolną nr 204/68, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Ustroniu. g-11482

DWÓCH uczniów do nauki zawodu auto-mechaniki — przyjmę natychmiast na dogodnych warunkach. Jan Hanzel, „Auto-Obługa”, Krasna 37. g-11486

2 HA POLA — sprzedam. Jan Pszczółka, Kozakowice Dolne 5. g-11484

DOMEK oraz 70 arów pola na dogodnych warunkach — sprzedam. Józef Mazur, Pierściec 171. g-11485

INSPEKTORAT POWIATOWY PZU W CIESZYNIE

WAZNA POLISIE nr E/0032940 na ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. 135kr



126kr

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 20 DO 26 WRZESNIA BR.

KINA

Cieszyn **PIAST**: 20-21 Rzeź-pospolita babska, 22-23 Toast, 24-26 Krzyżacy.
Skoczów PODHAŁE: 20 Po-pioły, 21-22 Skapani w ogniu, 23-24 Paszterka, 25-30 Pan Wołodyjowski.
Strumień WISŁA: 20-21 Po-pioły, 22-23 Niekochana, 24-25 Samotność we dwoje, 26-27 Wycieczka w nieznane.
Ustroń UCIECHA: 20-21 Na szlaku wojennych przygod, 22-23 Śledim razy kobieta, 26-28 Skok.
Wisła MARZENIE: 20-21 Sie-dem razy kobieta, 22-24 Skok, 25-28 Powiększenie.
Brenna BESKID: nieczynne (urlop).
Golezów SZAROTKA: 20-21 Dziennik młodego małżeń-stwa, 22-24 Tygrys lubi świe-że mięso, 26-28 Pustelnia par-meńska.
Pogorzów ONDRASZEK: 20-21 Celuloza, 23 Pod gwiaz-dą frygijską.
Istebna OZJA: 20 Pokolenie, 21 Miasto nieujarzmione, 24-25 Czarny dzień w Black Rock.
Zebrzydowice SYRENA: 20-21 Wilcza echa, 25-28 Biały pokój.

Teatr

25 i 26 września godz. 19:
Ideal na kwinturku w
wykonaniu operetki Śląskiej
z Gliwici.

MOZEA

CIESZYN — ul. Regera 6
czynne codziennie z wyjąt-kiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18.
GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2, z wy-jątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).
BESKIDZKIE WISŁA — od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19 w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.

WYSTAWY

GALERIA WYSTAWOWA
(Cieszyn, Rynek 18): „Cie-szyn w fotografii archiwal-nej” — reprodukcje Tadeusza Kopoczka.

WYSTAWY

CIESZYN: od 20 — 27 wrześ-nia br. dyżury nocne i świą-teczne pełni Apteka nr 135, Armii Czerwonej 62 tel. 13-63.
Powiat Skoczów, Rynek 25 (tel. 171), **Ustroń, ul. 1 Maja 10** (tel. 159), **Wisła - Centrum 71** (tel. 14-10), **Strumień uli-ca Pszczyńska 17** (tel. 87), pełnią dyżury nocne i świą-teczne. **Zebrzydowice** — bez dyżuru nocnego. **Istebna-Cen-trum** — nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

PROGRAM TV

CIĘKAWSZE POZYCJE
SOBOTA, 20 WRZESNIA

10.00 „Orzeł” — film prod. pol., 11.55 Program dla szkół: Geografia, 15.30 TV kurs rolni-czy, 16.05 Aktualności, 16.20 „Portret księżarza”, 16.50 Mi-strzostwa Europy w Lekkoatle-tyce (z Aten), 19.30 „Kamie-nie nad piekłem”, 20.00 War-szawska Jesień 1968 r. Kon-cert z otwarcia XIII Miedzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej, 20.45 Monitor, 21.15 Kabaret Starszego Pana: „Garden Party”, czyli Zabawa w krzakach”, 22.30 Spra-wozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów, 22.50 „Niebezpieczne mi-łości” — film prod. włosk.

NIEDZIELA, 21 WRZESNIA
8.30 „ZSR” w obiektywie kamery”, 9.05 TV kurs rolni-czy 10.00 Sprawozdanie filmo-we z mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, 10.40 „Stawka większa niż życie”, 12.00 Sprawozdanie z finału drużynowych Mistrzostw Świata na żużlu z Katowic, 14.20 Dla dzieci: „Idziemy za słon-cem”, 14.55 Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w lekko-atletyce, 17.15 Warszawska Je-sień 1968, 17.45 Klub Szczęśli-nych, 18.25 PKF, 18.35 Pe-gaz, 19.05 „Klub prof. Tut-ki”, 19.55 „Szkoła lata” — program estradowy, 20.40 „Pa-miętnik pani Hanki” — film prod. pol., 22.30 Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów i Ma-gazyn Sportowy.

PONIEDZIAŁEK 22 WRZESNIA
16.45 Dla dzieci: „Zwierz-yńlec”, 17.30 „Echo stadionu”, 17.50 „Aktualności” (z KATO-WIC), 18.15 „Eureka”, 18.35 „Poligon”, 20.25 Teatr Telewi-zi: „Johann Wolfgang Goethe — „Ifigenia w Taurydzie”, 22.30 Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podno-

ZAJAZD GASTRONOMICZNY powstanie w Zebrzydowicach

Prowadzone są roboty przy budowie w centrum Zebrzydowic zajazdu gastronomicznego z częścią noclegową i restauracyjną. Obiekt ten ma być gotowy w stanie surowym do końca br., zaś w roku przyszłym udestępniony

przejeżdżnym. Część noclego-wa posiadać będzie 30 miejsc zaś część gastronomiczna — kawiarnia z restauracją — 100 miejsc.

Koszt tej inwestycji zamk-nie się kwotą 4,5 mln zł.(cz)



To zdjęcie posiada już dziś wagę historycznego doku-mentu. Parterowa chałki (ul. Świerczewskiego 8 w Cie-szynie) przed kilku miesiącami została rozebrana. Przewi-duje się, że w jej miejscu wyrośnie nowoczesna kamie-nica.

Fot.: T. Kopaczek

GÓRY ZAPRASZAJĄ na grzybobranie

W lasach beskidzkich, dzie ki dość sprzyjającym warun-kom (zapasy wilgoci po nie-dawnych opadach, obecnie ciepło) obserwuje się urodzaj grzybów. Jest to doskonała okazja do wzbogacenia własnej spiżarni oraz do miłego spędzenia czasu na tzw. łonie przyrody, która ma w obec-nym okresie jesiennym wiele niepowtarzalnego uroku.

Rozumieją to dobrze nasze szkoły, które — wykorzystu-jąc piękną aurę „złotej pol-skiej jesieni” — wyruszają na popularne turystyczne szlaki. (n)

CUDOWNE ŹRÓDŁO

W Kąlembicach mieszkań-cy opowiadają, że nieopodal tzw. Parchowca ma się znaj-dować niewielkie źródłko o nadzwyczajnych właściwo-sciach leczniczych. Woda stąd używana bywała do przemy-wania oczu, zwłaszcza przy stanach zapalnych spojówek i ropieniu. Faktycznego skła-du wody nikt nie badał, naj-prawdopodobniej chodzi więc o zwykłe wterzenie ludowe.

Świadczą o tym również opowiadanie o jakoby nie-zwykłej głębokości źródła. Raz — mówi się — próbo-wano je zmierzyć, ale choć użyto pięć długich powro-zów, nie zdołano dna zgrun-dować

ORGANIZATORZY TURYSTYKI zakładowej

W PTTK powołana zosta-ła funkcja organizatora tu-rystyki. Powstały więc real-ne możliwości, aby turysty-kę z tych zakładów podnieść na wyższy poziom. Głównym zadaniem organizatora tury-styki jest upowszechnianie i rozwijanie krajoznawstwa wśród pracowników, infor-mowanie, udzielanie porad z zakresu turystyki oraz or-ganizowanie imprez dla za-kładów pracy.

Zarząd Główny PTTK wy-dał opracowany przez S. Strogalskiego „Poradnik or-ganizatora turystyki w za-kładzie pracy”. Wskazówki i informacje w nim zawarte mają dopomóc organizatorom turystyki w pełnieniu ich funkcji społecznych. „Porad-nik” może również służyć wychłom szkolnym, a tak-że indywidualnym turystom.

(x)



Najwięcej turystów i wczasowiczów „kręci się” w nie-dziele przed restauracją „Rogowlec” oraz „U Ujca”.

Fot.: St. Ceranowicz

szenu ciężarów (na INT.).

WTOREK — 23 WRZESNIA
8.35 i 20.05 „Kłeski i nadzie-je” — cz. II filmu prod. NRD. 16.35 Dziennik TV. 16.45 „Ak-tualności”. 17.00 TV Ekran Młodych. 18.30 „Koncert na dwa fortepiany”. 19.00 „Wie-czne rozmowy”. 21.20 Red. Gwion Gaj i Tadeusz Kopel przedstawia program o bezdrożach żeglugi śródlodo-wej. 22.00 „Wymiar jazzu” — balet do muzyki Andrzeja Ku-rylewicza. 22.30 Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów.

ŚRODA — 24 WRZESNIA
8.15 „Czerwone berety” — film pol. 16.30 „Lenin na Cap-ri” — z cyklu „Śladami Leni-na”. 17.00 Dziennik TV. 17.10 Dla młodych widzów. 17.55 Magazyn wiejski. 18.20 „Aktual-ności”. 18.35 Wszelchnia TV. 20.05 „Głoda piosenki”. 21.40 „Światowid”. 21.10 PKF. 21.20 Studio 65: „Jeszcze tamten Wrzesień”. 22.10 Dziennik TV. 22.30 Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podno-szeniu ciężarów.

PIĄTEK — 26 WRZESNIA
10.00 „Spotkanie ze sple-giem” — film pol. 16.30 „Po-łowanie i ochrona przyro-dy”. 17.10 „Miś z okienka”. 17.25 „Aktualności”. 17.40 „Nie tylko dla pań”. 18.00 „Skąd my się znamy” — program sa-tyryczny. 18.30 „Marynarze”. 18.45 „Za kłopotliwą”. 20.05 „Czwarta zmiana”. 20.40 Ka-towicki Teatr Telewizji: Zbigniew Stolarek — „Znamy pod Peripignan”. 21.30 „Lektu-ry współczesne”. 22.30 Spra-wozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podnoszeniu cięża-rów.

Uwaga! Za zmiany w pro-gramie TV — Redakcja nie odpowiada.

TURYSTYKA UCZY i regeneruje siły

Sześćdziesiątolecie zorga-nizowanego polskiego ruchu turystycznego i krajoznaw-stwa w naszym regionie sta-nowi okazję nie tylko do uro-czystości, ale i do refleksji. Do zastanowienia się nad tym, jaki cel właściwie przy-swieca ludziom, którzy z ple-cakiem lub podróżną torbą wędrują gdzieś w nieznane, którzy przemierzają wiele ki-lometrów, jakby się zdawało „bez celu”.

Otóż turystyka miała i ma swój sens. Ma go zwłaszcza dziś, gdy coraz więcej ludzi mieszka w mieście, gdy pod-lega nie zawsze sprzyjają-cym warunkom zdrowot-nym, takim, jak bałas, zapy-lenie (występuje również u nas), jak napięta wywołane życiem w większych środo-wiskach.

Warto przypomnieć, że tu-rystyka regeneruje potrzeb-ne człowiekowi siły, zapew-nia jego zdrowie, racjonalny wypoczynek i radość życia. A więc jest to jeden z naj-bardziej racjonalnych sposo-bów spędzenia wolnego cza-su.

Trudno nie wspomnieć o walorach wychowawczych turystyki, która uczy pozna-wać ojczysty kraj, jego hi-storie i teraźniejszość, poz-wala konfrontować zmiany, jakie zachodzą w każdym zakątku nie tylko naszego regionu.

Stad też głęboki sens Dni Turystyki i Krajoznawstwa, jakie akurat obchodzimy.

(a)

z ukosa

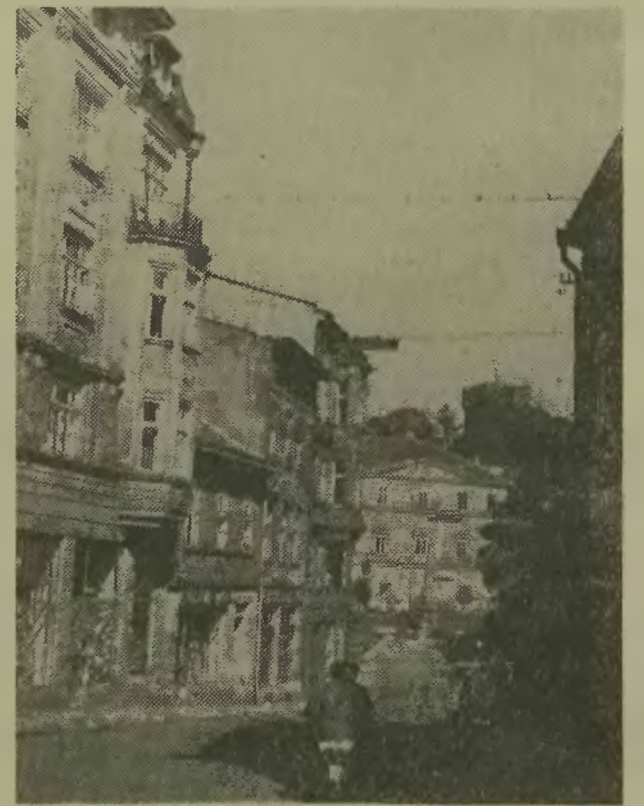
ZAMKNIĘTE sklepy

To, co się dzieje w Skocz-owie, przechodzi wszelkie gra-nice. Choćby wziąć pod u-wagę jeden dzień 10 wrześ-nia br. Sklep spożywczy na rynku „Wzorcowy”, zamknie ty z powodu inwentaryzacji. Na drzwiach informacja:

„Sklep tej samej branży, ry-nek, samoobsługa”. Sklep ten został zamknięty już o godz. 16. natomiast inny sklep spo-żywczy, na ulicy Bielskiej, o godz. 17. Chciałbym zapłać dyrekcji PSS Ustroń-Sko-czów, gdzie mieszkańcy mia-sta mieli dokonać w tym dniu zakupów?

„Ale to jeszcze nie wszys-ko. Sklep garmażeryjny na rynku zamknięty o godz. 15.50, sklepy: rybny na ul. Gwardii Ludowej i miesny samoobsługowy na ul. Biel-skiej kończą swoją działał-ność o godz. 18.00. Na doda-tek sklep elektryczny na uli-cy Bielskiej zamknięty jest już od paru miesięcy... T.K.

(Nazwisko znane redakcji)



Ulica Armii Czerwonej z widokiem na Zamek
Fot.: T. Kopoczek

RAJDY beskidzkimi szlakami

Z okazji odbywanych Dni Turystyki i Krajoznawstwa organizatorzy tej ogólnowo-języcznej imprezy urzadzili kilka rajdów, z których większość po Beskidzie Śląskim i innych miejscow-sciach naszego powiatu.

Tak np. rajd kolarski, po dowolnych trasach, ma swą metę w Cieszynie, a przyjazd uczestników jest spodziewany 21 bm., w godzinach od 10 do 12.

Rajd pieszy ma aż 5 tras, które prowadzą z Oświęc-mia, Żor, Ruptawy, Bielska i Strumienia, ale zakończe-

nie dziś, w sobotę, w Sko-czowie.

Najbardziej chyba Inter-esujący rajd górski prowadzi wyłącznie przez teren Beski-du, a jego zakończenie ju-tro w wiślańskim parku.

Wreszcie rajd motorowy prowadził do Cieszyna (przy-jazd uczestników 21 bm., w godz. od 17 do 19).

Warto dodać, że odbywają się piesze rajdy nizinne i górskie, organizowane przez inne koła PTTK, m.in. rajdy po Jurze Krakowsko-Często-chowskiej i Beskidzie Zy-wieckim. (a)

WIDOKÓWKA Z JASZOWCA



DW „Leśnik”, chociaż należy do pierwszych obiektów, jakie stanęły w Jaszowcu, prezentuje się niemiernie okaza-łe, jak nowe domy wczasowe wybudowane w wyższych partiach Równicy.

Foto: Paweł Czupryna



Z NASZEGO ARCHIWUM

Dawny konwikt, czyli bursa dla kształcącej się młodzieży, fundacja Karola Cselesty, wzniesiona w XVIII wieku. Zdję-cie (przedstawiające dzisiejszą siedzibę Prezydium PRN) wykonane zostało w pierwszych latach naszego stulecia, przed wybudowaniem poleźnego gmachu dzisiejszego Technikum Ekonomicznego, który zastąpił widok na za-bylkową budowlę, usytuowaną przy ul. Kochanowskiego.

● Reprodukcję wykonał Tadeusz Kopoczek.

GÓRA czarownic

Dziwne rzeczy opowiada się o Babiej Górze, przedziw-ne. Górale twierdzą, że jej nazwa pochodzi od baby, czy li czarownicy, góra miała bowiem stanowić ulubione miejsce schadzek wiedźmo-wego półświatka.

Kiedy za oknami plucha, wiatr targa resztką porde-wiatych liści na drzewach, a w piecu zawodzą boleśnie szczapy, górali drą cierpli-wie gęste pióra. W kacie na małym zydełku, ślady zryk-le kobieta starsza wiekiem, często niedowidząca, która trudni nie tyle palce ile tę-zyk. Po to ją zresztą na szku-baczki proszą. By opo-wiedziała o utopach, niczni-cach i innych fajermówach...

Niekiedy przychodzi kole-j na czarownicę.

... Za dnia — zaczyna nar-ratorka — to te wiedźmy by-ły jak inne kobiety. Po o-bieście się kręciły, dzieci wy-chowywały. Swoją drugą na-turę pokazywały dopiero

wieczorem i w nocy, bo z za-padnięciem mroku diabeł brat we władanie ich dusze.

Raz w miesiącu, gdy księ-życ był w pełni, zbierały się czarownice na Babiej Górze. Najpierw smarowały się dla belską maścią, którą sobie same gotowały. Dawały do takiej maści udo ropuchy, sproszkowanego karalucha, trochę sadła z wiśleca, ogon szczura, oko nietoperza i długo to, szepcząc zaklęcia, warzyły. Smarowały się tą maścią i stawały się niewi-dzialne. Potem brały miotły i hajda — na Babia.

— Po co tam latały?
— Po co? Żeby się gzić z diabłami, którym zaprze-dziły duszę. Albo to nie wie-cie? Urządzały uczty, tań-czyły, potem brały w czar-t w objęcia.

— Podobno mieli na Ba-biej swój zamek diabła?

— Tak, jeszcze dziś zna-leż tam można kamienie po nim. Ale inni mówią, że to zamek króla Łokietka, któ-ry umieścił tu swoich ryce-rzy, aby strzegł granic kra-ju. Żołnierze śpią tu w po-dziemiach komnatach, o-dziani w złotem i srebrem haftowane stroje. Ich konie podkute są złotymi podko-wami.

ROBERT DANIEL

Panie Redaktorze!

PODOBNO człowiek prze-de wszystkim tym róż-ni się od maszyn, że stawia pytania. Naukowcy wyczyli, że takich py-tań stawia dziennie dziecko, wylumaczył też laikom, że ta ciekawość jest niezbędna

powiedzi jak nie było, tak nadal nie ma. Apteki tego ro-dzaju (odpłatnych) usług nie prowadzą, drogerie też nie, brak jedynie choćby wagi gdzieś w okolicy dworca PKP, czy PKS.

A sprawa (proszę się nie nśmlebać) nie jest tak bla-ha, jakby się na pozór mog-ło wydawać. Przecież istnie-ja schorzenia, w których właśnie na podstawie tuszy można sądzić o postępach, względnie cofaniu się choro-by. Ścisłej zaś — można by sądzić, gdyby istniała możli-wość zważenia się.

Więc co? Jeździć w tym ce-lu na przykład do Katowic, czy też uznać, że własnym zdrowiem nie warto się przejmować?

Trudno nam sądzić, kto się tą sprawą winien zająć. Mo-że jednak znajdzie się adre-sat, który zechce odpowie-dzieć? Żeby skoczyli się li-sty-bumerangi, wracające z uporem do tego samego źró-dła — do naszej Redakcji?

Kreślę się z poważaniem:
F. KARO

PORWANIE

JACK RICHIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 4)

Była godzina druga nad ranem, gdy policja skończy-ła przesłuchiwać Carlsona. Na ulicy czekał na niego Bannister. Był jakby zmę-czony.

— Ciężką miałem przepra-wę z policją, Adamie. Mó-wił, że obowiązkiem moim było zgłosić twoje uprowa-dzenie natychmiast, jak się o tym od ciebie dowiedzia-łem.

Wsiadł do samochodu Ban-nistera. Carlson przecierał oczy, był zdenerwowany, w tej chwili nie mógłby zas-nąć.

— Chętnie bym się czegoś napił — powiedział.

Bannister uruchomił mo-tor.

— O tej godzinie nigdzie nic nie dostaniemy. Jeśli chcesz, możesz skosztować mojego martini.

Po dwudziestu minutach siedzieli w mieszkaniu Ban-nistera. Gospodarz wydobyl butelkę likieru.

— Ten, który do mnie te-lefnował miał akcent czo-wieka z środkowego zacho-du. Tak, z pewnością stam-tąd pochodzi. A ten drugi?

— Nie wiem — odparł Carlson. — Nie przemówił ani słowa.

W tym momencie usłyszał szczerkanie psa, a zaraz po nim dźwięk zbliżającego się samolotu. Dźwięk ten sta-wał się coraz wyraźniejszy, wkrótce grzmot lecącego sa-molotu odezwał się bezpo-średnio nad nimi. Spojrzał na zegarek: godzina 2.32.

Rozwarł szeroko oczy. Sły-szał psa i samolot dokładnie o tej samej porze co noc od poniedziałku.

Bannister stał przy barze. — Gdzież jest, do diabła, ten wermuth?

Zapamiętała tart swą pra-wą dłoń.

— No, nareszcie go zna-lazłem.

Ujął butelkę i zwrócił się do Carlsona.

— Miejmy nadzieję, że policja znajdzie tych, któ-rych ci uprowadziła!

Carlson utkwili wzrok w podłodze. Zdawało się, że widzi ten pokój pod nim na dole. Spojrzał na niskiego wzrostem adwokata i uś-miechnął się.

— Masz rację. I ja myślę, że wkrótce zostaną ujęci.

Przełożył S. P.



Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN łow. Stanisław Kiermaszek dekoruje Edwarda Biszorskiego Złotą Odznaką „Zasłużonemu w rozwoju woj. katowickiego”.



Delegacja cieszyńskiego Oddziału PTTK po otrzymaniu sztandaru ufundowanego przez pozostałe oddziały katowickiego Okręgu. Fot.: Paweł Czupryna

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Imponujące uroczystości jubileuszowe cieszyńskiej turystyki i krajoznawstwa

• Spotkania i wystawy • Dekoracja działaczy •
Sztandar dla PTTK • Rajdy i imprezy artystyczne

CIESZYŃ (n) Z rozmachem i uroczystości obchodzone w Cieszyńskim jubileusz 60-lecia zorganizowanej turystyki polskiej oraz 25-lecia turystyki i krajoznawstwa w Polsce Ludowej. Przez trzy dni — ubiegły piątek, sobotę i niedzielę — odbywały się z tej okazji na naszym terenie liczne imprezy z udziałem przedstawicieli władz terenowych oraz władz naczelnych i wojewódzkich PTTK, reprezentantów środowisk PTTK-owskich z całego kraju i gości zagranicznych.

W piątek przed południem członek KW PZPR w Katowicach, I sekretarz KP Partii w Cieszyńsku, Antoni Huczek przyjął naczelne władze PTTK a o godz. 10.00 otwarto w cieszyńskim Muzeum okolicznościową wystawę, która obrazuje dorobek cieszyńskiej turystyki i krajoznawstwa. W otwarciu ekspozycji, której dokonał w imieniu organizatorów tow. Wincenty Zając, wziął m. in. udział zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w

Cieszyńsku tow. Gabriel Szwierciński. Na wystawie zgromadzone bogatą literaturę w postaci Roczników „Beskidu Śląskiego”, licznych przewodników po regionie, kronik poszczególnych kół, dokumentów, odznak i dyplomów, jak również sprzętu turystycznego. Po południu, dnia 19 bm., odbyło się w sali posiedzeń Prezydium MRN uroczyste posiedzenie plenarne Oddziału Powiatowego PTTK, na

które przybyli m. in.: sekretarz propagandy KP PZPR tow. Tadeusz Tomczak, członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium MRN tow. Jan Kulig, sekretarz generalny Zarządu Głównego PTTK Stefan Strogulski, z-ca sekretarza ZG, PTTK Wojciech Milic, z-ca prezesa Okręgu PTTK w Katowicach Leonid Andriejew, przedstawiciel TJ „Slavoj” z Czechosłowacji Bogumil Muron, przedstawiciel Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego z Czechosłowacji Józef Wantula, delegat BPF (odpowiednik naszego PTTK) z Budapesztu Geza Szabecny, jak również przedstawiciele oddziałów PTTK z terenu województwa i kraju.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Konkurs rozstrzygnięty

Wkrótce rozpoczynamy druk wspomnień

Jury konkursu na wspomnienia, ogłoszonego przez Redakcję GŁOSU wspólnie z Referatem Kultury Prezydium MRN w Cieszyńsku zakończyło kwalifikację nadesłanych prac.

W następnym numerze pisma ogłosimy pełną listę laureatów, a wkrótce potem rozpoczniemy druk niektórych wspomnień. Dotyczą one różnych dziedzin życia miasta i powiatu, ale wszystkie stanowią cenny dokument epoki, w której przyszło nam żyć i pracować, okresu kształtowania się władzy ludowej, a następnie socjalistycznego budownictwa w naszym cieszyńskim regionie.

Zbliża się militaryjne święto

CIESZYŃ (n) Już wkrótce, bo dnia 7 października, obchodząc będą swoje święto pracownicy Milicji Obywatelskiej, organu władzy ludowej, która powołana została do ochrony prawa i porządku publicznego.

Trudna, odpowiedzialna praca funkcjonariuszy MO zyskała uznanie całego społeczeństwa, co znajduje swój wyraz nie tylko w dniu militarnego święta, ale w praktyce dnia codziennego. MO pomaga nam — my musimy pomóc naszej milicji. Taką dewizą kieruje się większość obywateli, ułatwiając organom porządku publicznego wykrywanie przestępstw, demaskowanie oszustów, ujawnianie sprawców nadużyć i kradzieży mienia społecznego.

Trwają przygotowania do obchodów tegorocznego militarnego święta. My z naszej strony prezentujemy z tej okazji kilka sylwetek ludzi specjalnie zasłużonych, w tym weteranów MO walczących z reakcyjnym podziemiem w okresie ntrwania władzy ludowej, działaczy społecznych i partyjnych.



Sprawnie przebiegają prace polowe

CIESZYŃ (n) Wyjątkowo aprzyjająca rolnictwu tegoroczna wrześniowa aura jest skwapliwie wykorzystywana zarówno przez właścicieli gospodarstw indywidualnych, jak spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa państwowe. Jest to słuszne tym bardziej, że w naszym podgórskim regionie pogoda lubi psuć figle.

W chwili, gdy bieżący numer pisma dotrze do rąk Czytelników, na ukończeniu będą już orki zimowe, daleko zaawansowane natomiast siewy. W gospodarstwach indywidualnych zasiano do tej pory 70 proc. żyta i ok. połowy arealu zaplanowanego

pod obsiew pszenicą ozimą. W spółdzielniach produkcyjnych siewu żyta w zasadzie nie przewidziano, pszenica obsłano natomiast 60 ha na 140 ujętych w planie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Od lewej: por. Stanisław Lech, st. sierż. Mieczysław Li-gocki, ppor. Stefan Buczek, st. sierż. Jan Świątczak, st. sierż. Benedykt Szeliga i por. Henryk Zero.

Przedsta- wiamy:



Por. Stanisław LECH jest długoletnim pracownikiem MO. W latach 1945—1947, w czasie służby wojskowej w KBW, brał udział w walkach z bandami UPA, po podjęciu pracy w Milicji natomiast w likwidacji pozostałości band NSZ i WIN oraz band rabunkowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Mieszkańcy współgospodarzami

Postulaty i wnioski ludności cennym uzupełnieniem programów wyborczych FJN

CIESZYŃ (n) EGZEKUTYWA KOMITETU POWIATOWEGO PZPR DOKONAŁA NA SWYM OSTATNIM POSIEDZENIU M. IN. OCENY WNIOSEK I POSTULATÓW SPOŁECZEŃSTWA WYSUNIĘTYCH W TRAKCIE KAMPANII WYBORCZEJ ORAZ SPOSOBU ICH ZAŁATWIANIA PRZEZ PREZYDIA POWIATOWEJ I MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W CIESZYŃSKU.

Na terenie powiatu wysunięto 287 postulatów i wniosków, które po rozprawach w komisjach i na posiedzeniach Rady Narodowej w Cieszyńsku.

Po II Plenum KC PZPR

Zakłady pracy poszukują rezerw

CIESZYŃ (n) Zakończył się już w Cieszyńsku i powiecie otwarte zebranie podstawowych organizacji partyjnych, poświęcone analizie dotychczasowych prac nad realizacją uchwał II Plenum KC Partii w związku z listem Komitetu Centralnego.

Administracje przedsiębiorstw przedstawiły na ze-

braniach projekty planów na rok przyszły oraz na lata 1970—1975, zwracając szczególną uwagę na możliwości wzrostu produkcji oraz zmiany jej profilu dla uzyskania poprawy jakości i nowoczesności.

Wstępna analiza postulatów, dokonana przez resortowe wydziały Prezydium PRN, wykazała, że 119 spośród nich jest realnych, 44 nierealne, a 48 ma na razie charakter dyskusyjny.

Z zakresu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przyjęto 6 postulatów. M. in. zabezpieczona zostanie dostawa materiałów na budowę drogi gromadzkiej z Gronika do Bukowiny (rok 1970) zelektryfikowane będzie osiedle domków jednorodzinnych w Wiśle — Nowej Osadzie (rok 1971), powstanie również nowe osiedle w Skoczowie wartości 1.600.000 zł (lata 1971—1974).

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Józef Giemza najlepszym traktorzystą

CIESZYŃ (so). Tegoroczny jedenasty już z kolei Powiatowy Konkurs Orki Traktorowej, który odbył się w dniu 18 bm. na polach gospodarstwa rolnego SK w Kończycach Wielkich zgromadził na starcie 27 traktorzystów kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw stałnych Koni w Pruchnej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Od prawej: Józef Giemza z KR Pierściec, Karol Gajdzica z MBM Golezów i Franciszek Karpiński z KR Pastwiska. Fot.: St. Czeronowicz

Stanie dom nauczyciela

KOŃCZYCE MAŁE (cz) W 1971 roku miejscowi nauczyciele otrzymają piękny dom nauczyciela dla 6 rodzin. Będzie on budowany systemem gospodarczym, za sumę 750 tys. zł. W piwnicach tego domu planuje się urządzić warsztaty naprawcze, jak również dwa garaże i pralnię.

Budynek ten powstanie w sąsiedztwie osiedla robotniczego.

Rozpoczyna się rok szkolenia partyjnego

CIESZYŃ (n) W przyszły piątek, 3 października, odbędzie się w cieszyńskim Teatrze im. Adama Mickiewicza uroczystość z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolenia partyjnego 1969/1970. Oprócz okolicznościowego przemówienia i inauguracyjnego wykładu, który wygłosi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przewidziano wystawienie w części artystycznej

sztuki „WRZESIEŃ” Jerzego PUTRAMENTA przez zespół Teatru Polskiego z Bieleska-Białej.

Rok 1969/1970 cechować będzie dalszym rozwojem lotów, jak również wzbogacenie form, kierunków i tematyki szkolenia partyjnego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Żołnierski wieczór wspomnień

CIESZYŃ (n) Oddział Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Cieszyńsku organizuje dziś, w sobotę, uroczystość dla upamiętnienia tragicznego Września 1939 roku oraz dla przypomnienia chwalei oręża polskiego na froncie II wojny światowej.

O godz. 13.00 wymszeruje z placu Kasztanowej pochód weteranów wojny. Jego uczestnicy złożą m. in. wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności pod Zamkiem.

Po południu odbędzie się żołnierski „wieczór wspomnień”, w którym wezmą udział ci, którzy na różnych frontach walczyli ze wrogiem — niemieckim faszyzmem.

O tragedii lidickich dzieci

CZEŚKI CIESZYŃ (n) Kilka dziesiąt osób, głównie przedstawicieli starszego pokolenia, wzięło udział w spotkaniu z dr Janem Zielińskim, zorganizowanym w ubiegły piątek, dnia 18 bm., przez oddziały Związku Bojowników Antyfaszystowskich (odpowiednik naszego ZBoWiD) i Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszyńsku.

Jak wiadomo, dr Zieliński opiekował się lideckimi dziećmi w obozie koncentracyjnym w Łodzi, za co otrzymał m. in. honorowe obywatelstwo Nowych Lidek.

Spotkanie, urządzone w czesko-cieszyńskim Klubie Propagacji, spotkało się z żywym zainteresowaniem uczestników.

Jesienny »szczyt« na PKP

CIESZYŃ (n) Cieszyńska stacja PKP czyni intensywnie przygotowania do przewozów jesiennych. Przy stacji działa już biuro tzw. akcji ziemniaczanej, odbywają się narady z klientami kolei i pracownikami celem jak najsprawniejszego przyjęcia zwiększonej ilości towarów, zwłaszcza węgle, ziemniaków i warzyw.

Jak na razie, praca stacji przebiega bez zakłóceń. Niektóre wypadki przetrzymywania wagonów są powodowane głównie przez bielskie przedsiębiorstwa budowlane, nasze natomiast zakłady rozładują przesyłki sprawnie i terminowo.

„ROSNA” SPÓŁDZIELCZE MIESZKANIA



USTROŃ (so) Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” oddała niedawno do użytku trzy bloki mieszkalne przy zbiegu ulic Cieszyńskiej i 22 Lipca. W wygodnych, słonecznych mieszkaniach zamieszkało kilkadziesiąt rodzin, a także osoby samotne.

W tym roku SM „Zacisze” przekazało swoim członkom czwarty blok, w którym zamieszka blisko 50 rodzin. W Wiśle oddane zostaną trzy dalsze bloki mieszkalne, mogące pomieścić około 90 rodzin.

N/z: spółdzielcze bloki mieszkalne przy ulicy 22 Lipca w Ustroniu.

Fot.: St. Czeronowicz

Ich krew nie poszła na marne

Wojewódzki zlot młodzieży MO

CIESZYŃ (n) W ubiegłą niedzielę, dnia 21 września, odbył się na Białej ogólnowojewódzki zlot młodych milicjantów — członków Związku Młodzieży Socjalistycznej z udziałem zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Katowicach tow. ppłk Zawojewskiego, jak również kierownictwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Cieszyńsku z członkiem Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, komendantem powiatowym MO „ow. ppłk Ryszardem Gustabem.

Po wysłuchaniu okolicznościowych przemówień, młodzi milicjanci-członkowie ZMS złożyli ślubowanie wierności socjalistycznej Ojczyźnie, zapewniając, że nadal kroczyć będą drogą, na któ-

rej padli w boju, walcząc z bandą „Bartka”, ich bohaterscy poprzednicy.

Po ślubowaniu ZMS-owcy złożyli pod wznieśnięciem na Białej obeliskiem wiązanki kwiatów, składając w ten sposób hołd pamięci tych, którzy oddali swe życie w walce o utrwalenie władzy ludowej na Ziemi Cieszyńskiej.

Dokonano również aktu dekoracji odznakami „Szlakiem walk o utrwalenie władzy ludowej” milicjantów, którzy w latach 1945—1946 brali udział w walkach w reakcyjnym podziemi. Z naszego terenu odznaki takie otrzymali m. in.: ppłk tow. Ryszard Gustab, mjr Stefan Kot, por. Henryk Zero i inni.

Imponujące uroczystości jubileuszowe

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Okolicznościowe przemówienie na temat szczytnych tradycji i współczesnych osiągnięć cieszyńskiej turystyki i krajoznawstwa wygłosił jeden z nestorów tego ruchu inż. Andrzej Hławiczka, po czym głos zabierali przedstawiciele władz: zastępca przewodniczącego PMRN w Cieszynie tow. Jan Kulig, zastępca sekretarza generalnego PTTK Wojciech Milic, wiceprezes Zarządu Okręgowego PTTK w Katowicach Leonid Andriejew oraz reprezentant Węgier Geza Szabany.

Wszyscy mówcy podkreślali w swych wystąpieniach wybitne za-

Odznaki „Zasłużony działacz turystyki” otrzymali: Józef Wachitko, Janusz Brandys, Herbert Mokrus, Bogusław Rybosz, Eugeniusz Nowara, Wincenty Zająk, Henryk Wesołowski, Ryszard Mielnik, Jan Mazur i Jerzy Podgórny.

Czterech działaczy otrzymało dyplomy GKKFIT, a 25 złotych i srebrne „Odznaki PTTK”.

CIESZYN (cz). Ostatnim akordem tego dnia było okagrowe spotkanie działaczy PTTK w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza. Przybyli na nie m. in.: zastępca przewodniczącego PWRN tow. Stanisław Kiermaszek, członkowie Egzekutywy KP PZPR w Cieszynie tow. tow. Jan Chodura, Henryk Gorgosz i Jan Kulig, dla



Wylawa GPR-u w Wiśle • Fot.: Sł. Czeranowicz

żługi cieszyńskiej turystyki i krajoznawstwa dla krzewienia polskości, z satysfakcją wyrażali się o nia spotykanyemu rozmachu turystyki w warunkach Polski Ludowej, w której wypocinek po pracy stał się nie tylko konstytucyjnym prawem, ale realną rzeczywistością. Zwracano również uwagę na nowe, odpowiedzialne zadania PTTK w sytuacji gdy skracaniu ulegać będzie czas pracy i zwiększać się zatrudnienie w przemyśle.

Pod koniec plenarnego zebrania Oddziału udekorowano zasłużonych działaczy odznakami „Przyznania” przez kapitułę odznaczeń Zarządu „Głównego PTTK w Warszawie”. Złote Odznaki PTTK otrzymali: Edward Cieniec, Jan Cielec, Oskar Clompa, Henryk Gorgosz, Władysław Ira, Jan Kulig, Andrzej Podtórski, Tadeusz Sikora, Gabriel Sztwiler, Tadeusz Tomczak, a 26 osób udekorowano Srebrnymi Odznakami PTTK.

CIESZYN (cz). Drugi dzień uroczystych obchodów Dni Turystyki i Krajoznawstwa w naszym mieście zainaugurowano otwarciem w



Losowanie „Karolinki” w wiślańskiej muszli.

miejscowym Domu Kultury wystawą „Oddział PTTK w 25-lecie PRL”. W godzinie północy zasłużeni działacze ruchu turystycznego Śląska spotkali się z młodzieżą szkolną, odbyło się też kolejne spotkanie przedstawicieli Zarządu Głównego, Zarządu Okręgu i cieszyńskiego Zarządu Oddziału PTTK z nestorami i zasłużonymi działaczami Towarzystwa.

O godz. 16, w sali MRN, odbyła się dekoracja zasłużonych działaczy PTTK odznaczeniami wojewódzkimi i związkowymi. Na spotkanie przybyli m. in.: zastępca przewodniczącego Prezydium WRN tow. Stanisław Kiermaszek, sekretarz KP PZPR tow. Jan Chodura, zastępca przewodniczącego PPRN tow. Gabriel Sztwiler, przewodniczący PMRN tow. Jan Kulig oraz liczna rzesza uczestników tegorocznych obchodów Dni Turystyki i Krajoznawstwa.

Czterech działaczy PTTK: Tadeusz Bielecki, Edward Błyszorski, Czesław Grabowski i Jan Józef otrzymali z rąk tow. Stanisława Kiermaszka Złote Odznaki „Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego”, a dwunastu: Marian Daliwka, Franciszek Musiolik, Aniela Patacheł, Janusz Szupina, Kazimierz Bromer, Jan Kubok, Otton Szafan, Stanisław Tokarczyk, Tadeusz Tomczakiewicz, Stanisław Zawtek, Jan Zawtek i Stanisław Żurek Srebrne Odznaki.



W ramach kapitalnych remontów przeprowadzony zostanie remont budynku przedszkola w Puńcowie (koszt 100.000 zł., rok 1970), a w roku 1971 zbuduje się koszt 500 tys. zł. drogę dojazdową na osiedle przy ul. Objańskiej w Skoczowie.

Z inwestycji resortu kultury w mieście trzeba przede wszystkim budowę międzyzakładowego domu kultury w Skoczowie, którego koszt wyniesie 8 mln zł., z czego na czynny społeczne przypadnie kwota 4 mln zł. Inwestycja ma zostać ukończona przed rokiem 1975. Do końca roku 1973 upełniłone natomiast zostaną miejsca strażnic w Ustroniu.

Postulaty w zakresie komunikacji dotyczyły głównie usprawnienia dojazdów pracowników. Zrealizowanych zostanie 10 z nich: zwiększyć się liczba kursów na linii Cieszyn — Kłodzko oraz Golezów — Kłodzko — Skoczów. Zbudowany będzie parking w Istebnej, uruchomi się linie PKS Cieszyn — Gliwice przez Kończyce Wielkie, rozszerzona zostanie również w sezonie turystycznym liczba kursów do Wisły — Malinki.

Sporo inwestycji, uwzględniających postulaty wyborców, pozostało w dziedzinie oświaty. Do roku 1973 nastąpi koszt 4.800 tys. zł. rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1 w Brennej. Analogiczna inwestycja zrealizowana zostanie w przyszłości w Skoczowie.

WISŁA (sc). Przez całą uleżytą niedzielę, 21 bm. odbywały się tu liczne imprezy, kończące czterodniowe obchody Dni Turystyki i Krajoznawstwa. Ostatni dzień wielkiej wojewódzkiej imprezy poświęcony był krajoznawstwu.

O godzinie 10 zostały otwarte dwie wystawy: w świetlicy Komitetu Miejskiego SD sprzętu sportowego, a w parku miejskim sortu ratowniczego, obrazująca dorobek ratowników GPR.

Na zakończenie wielkiej imprezy turystycznej przybyło do Wisły ponad 2 tysiące turystów z różnych zakątków Beskidu Śląskiego i Żywieckiego — pieszko, rowerami i motocyklami.

Turyści, działacze PTTK i liczni wycieczkownicy podziwiali w muzeum koncertowej w parku miejskim występy zespołów artystycznych: z Jaworzynki oraz ZPIT Ziemi Cieszyńskiej. Szczególne liczby „Karolinki” losowała 12-letnia Natalia Szalauer z Istebnej.

Kulminacyjnym punktem dnia krajoznawstwa były finały wielkiego konkursu na temat dorobku turystyki i krajoznawstwa w XXV-lecie Polski Ludowej. Do finału o zdobycie palmę pierwszeństwa stanęły trzy zespoły reprezentujące Cieszyń, Częstochowę i Katowice. Najlepsi okazali się reprezentanci Częstochowy, którzy uzyskali 49 punktów. Zespół Cieszyński w składzie: Helena Badura, Jan Zywiłł i Henryk Wleśk uzyskał drugą lokatę — 47 punktów, a przewodniczący z huty „Ballidon”, reprezentujący Katowice, zajęli III miejsce.

Wszyscy uczestnicy finałowego konkursu otrzymali od organizatorów dyplomy uznania oraz nagrody w postaci cennych książek o tematyce turystyczno-krajoznawczej.

Do zebranych uczestników obchodów okolicznościowe przemówienie wygłosił wiceprezes Zarządu Okręgowego PTTK, inż. Leonid Andriejew. On też wręczył 10 długoletnim działaczom PTTK woj. katowickiego dyplomy uznania.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Droga do osiedla

KOŃCZYCE M. (cz). Społeczeństwo wioski wyremontowało kilometrowy odcinek drogi do osiedla robotniczego. Materiał i sprzęt dostarczył Powiatowy Wydział Dróg Lokalnych, zaś wszystkie prace wykonał społecznie mieszkańcy osiedla.

Czynione są także przygotowania do modernizacji drogi w dzielnicy Kolonia. GRN nawiozła już tam 250 t. tłucznia, reszta wykonana zostanie w czynie społecznym. Koszt remontu wyniesie około 150 tys. zł.

Rozpoczyna się nowy rok szkolenia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Szkoleniem podstawowym objętych zostanie ponad 2.000 osób, które będą podnosić poziom swej wiedzy ideologicznej w 21 zespołach studiujących wiedzę o partii, 34 zespołach zajmujących się problematyką ekonomiczną i 27 zespołach, zaznajamiających się z podstawami wiedzy społeczno-politycznej.

Najwięcej zespołów (122) i uczestników (3.184) liczyć będzie szkolenie problemowe, w którym istnieją takie kierunki, jak: wybrane zagadnienia leninizmu, rewolucyjnej tradycji partii, historia walki PPR oraz zagadnienia polityki gospodarczej PRL.

Szeroki zasięg posiadać będzie wyższa, samokształceniowa forma szkolenia, w ramach której istnieje 90 zespołów z ponad 1.700 uczestnikami. Uczestnicy studiować będą rewolucyjną tradycję partii, problemy ekonomiczne i polityki gospodarczej PRL,

wybrane zagadnienia religioznawstwa oraz podstawy filozofii i socjologii marksistowskiej. Ten ostatni kierunek ma największy zespół (72) i uczestników (1.325).

Cieszyńska filia Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu — Leninizmu posiadać będzie 4 kierunki, a mianowicie: filozoficzno-historeczny, filozoficzno-socjologiczny, ekonomiczny oraz polityki gospodarczej PRL. Pierwsze trzy są dwuletnie, czwarty natomiast jednoroczny.

Oprócz wymienionych form, działać będzie również 12 Wieczorowych Szkół Aktywu dla 316 uczestników.

Warto dodać, że oprócz członków partii w szkoleniu prowadzonym przez cieszyńską organizację PZPR brać będzie udział ok. 800 członków organizacji młodzieżowych ZMS i ZMW, ponad 200 członków bratnich stronnictw politycznych ZSL i SD oraz spora grupa aktywów partyjnych.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W ramach kapitalnych remontów przeprowadzony zostanie remont budynku przedszkola w Puńcowie (koszt 100.000 zł., rok 1970), a w roku 1971 zbuduje się koszt 500 tys. zł. drogę dojazdową na osiedle przy ul. Objańskiej w Skoczowie.

Z inwestycji resortu kultury w mieście trzeba przede wszystkim budowę międzyzakładowego domu kultury w Skoczowie, którego koszt wyniesie 8 mln zł., z czego na czynny społeczne przypadnie kwota 4 mln zł. Inwestycja ma zostać ukończona przed rokiem 1975. Do końca roku 1973 upełniłone natomiast zostaną miejsca strażnic w Ustroniu.

Postulaty w zakresie komunikacji dotyczyły głównie usprawnienia dojazdów pracowników. Zrealizowanych zostanie 10 z nich: zwiększyć się liczba kursów na linii Cieszyn — Kłodzko oraz Golezów — Kłodzko — Skoczów. Zbudowany będzie parking w Istebnej, uruchomi się linie PKS Cieszyn — Gliwice przez Kończyce Wielkie, rozszerzona zostanie również w sezonie turystycznym liczba kursów do Wisły — Malinki.

Sporo inwestycji, uwzględniających postulaty wyborców, pozostało w dziedzinie oświaty. Do roku 1973 nastąpi koszt 4.800 tys. zł. rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1 w Brennej. Analogiczna inwestycja zrealizowana zostanie w przyszłości w Skoczowie.

WISŁA (sc). Przez całą uleżytą niedzielę, 21 bm. odbywały się tu liczne imprezy, kończące czterodniowe obchody Dni Turystyki i Krajoznawstwa. Ostatni dzień wielkiej wojewódzkiej imprezy poświęcony był krajoznawstwu.

O godzinie 10 zostały otwarte dwie wystawy: w świetlicy Komitetu Miejskiego SD sprzętu sportowego, a w parku miejskim sortu ratowniczego, obrazująca dorobek ratowników GPR.

Na zakończenie wielkiej imprezy turystycznej przybyło do Wisły ponad 2 tysiące turystów z różnych zakątków Beskidu Śląskiego i Żywieckiego — pieszko, rowerami i motocyklami.

Turyści, działacze PTTK i liczni wycieczkownicy podziwiali w muzeum koncertowej w parku miejskim występy zespołów artystycznych: z Jaworzynki oraz ZPIT Ziemi Cieszyńskiej. Szczególne liczby „Karolinki” losowała 12-letnia Natalia Szalauer z Istebnej.

Kulminacyjnym punktem dnia krajoznawstwa były finały wielkiego konkursu na temat dorobku turystyki i krajoznawstwa w XXV-lecie Polski Ludowej. Do finału o zdobycie palmę pierwszeństwa stanęły trzy zespoły reprezentujące Cieszyń, Częstochowę i Katowice. Najlepsi okazali się reprezentanci Częstochowy, którzy uzyskali 49 punktów. Zespół Cieszyński w składzie: Helena Badura, Jan Zywiłł i Henryk Wleśk uzyskał drugą lokatę — 47 punktów, a przewodniczący z huty „Ballidon”, reprezentujący Katowice, zajęli III miejsce.

Wszyscy uczestnicy finałowego konkursu otrzymali od organizatorów dyplomy uznania oraz nagrody w postaci cennych książek o tematyce turystyczno-krajoznawczej.

Do zebranych uczestników obchodów okolicznościowe przemówienie wygłosił wiceprezes Zarządu Okręgowego PTTK, inż. Leonid Andriejew. On też wręczył 10 długoletnim działaczom PTTK woj. katowickiego dyplomy uznania.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Dni Turystyki i Krajoznawstwa zakończone zostały występami zespołów estradowych ZDK huty „Kościszko” i ZDK huty „Półkoś”.

Postulaty i wnioski ludności cennym uzupełnieniem programów wyborczych FJN

Bańkowicach. Koszt 220.000 zł. odrestaurowana zostanie również w przyszłym roku Szkoła Podstawowa w Dąbrowie.

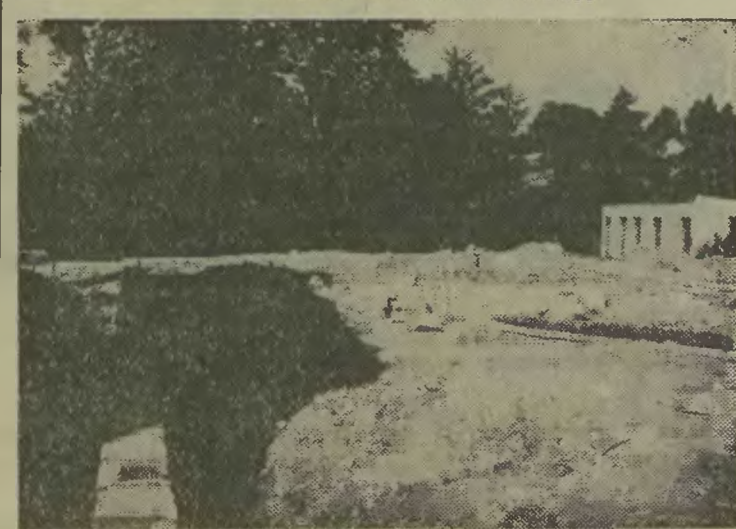
Największą ilość słusznych postulatów, bo aż 53, wysunęło pod adresem przemysłu i handlu. Na ich zrealizowanie przeznaczają się 1.385.000 zł.

W zakresie kultury fizycznej przyjeżdżają 8 postulatów, których wykonanie (w latach 1970 — 1975) pochłonie kwotę 1.150.000 zł. Za sumę tę zbudowana zostanie przystanek kajakowa w Brennej-Leśnicy, powstanie wyciąg krzesełkowy (orczykowy) na terenie Brennej i analogiczny na Kozłowie w Wiśle, urządzony będzie kąpielisko w Pleszcu, basen w Wiśle — Malince i hokejowe sportowiska w Bańkowicach, a ponadto przyspieszone zostanie wyznaczenie terenów pod ogródki campingowe i działkowe.

W zakresie dróg lokalnych zrealizowanych zostanie 14 postulatów, które dotyczą m. in. remontu i ulepszenia nawierzchni dróg oraz ukończenia budowy mostku na potoku Knażka w Dębówcu. Ogółem wydatkuje się na te cele w latach 1970 — 1974 kwotę 12.655.000 zł.

13 postulatów zostanie wykonanych w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa. Będzie to budowa agromomów w Dębówcu, na który to cel zabezpiecza się 1.503.000 zł. (realizacja w roku 1971), wodociąg

WSPÓLNA INWESTYCJA — DLA WSPÓLNEGO DOBRA



ZEBRYDOWICE (cz). W ciągu zaledwie 5 tygodni doprowadzono budowę przyszłej sali widowiskowej koło GRN do tzw. stanu zerowego. Obiekt budowany jest systemem gospodarczym, przy wydajnej pomocy kopalń, zakładów produkcyjnych, spółdzielni i instytucji. W 1970 r. sala ma być ukończona w stanie surowym, zaś w rok później zostanie ukończona mieszkalną. Placówka posiadać będzie salę widowiskową ze sceną na 250 miejsc, zaplecze, szatnię, szatnię i kółkownię.

Koszt tej inwestycji wyniesie około 1 mln zł. Zadeklarowana pomoc zakładów i kopalń sięga już kwoty 750 tys. zł.

Fot.: Paweł Czupryna

Zabytki architektury tematem sesji MRN

CIESZYN (pl). W poniedziałek, 29 września br., odbędzie się sesja Miejskiej Rady Narodowej, która obradować będzie nad sprawami: realizacji planu gospodarczego i budżetu miasta w I półroczu br., zabezpieczenia i właściwego utrzymania zabytków architektury, działalności Komitetów Blokowych i in.

Początek sesji o godz. 10.

Pierwsi w kontraktacji

CIESZYN (sc). Kontraktacja zbóż na dostawy ze zbiorów przyszłego roku przebiega w naszym powiecie niezadowolająco. Pozostało jeszcze do zakontraktowania sporo ziemniaków i pszenicy.

Pierwsi wykonali plan kontraktacji rolnicy z gromad: Chyble, Drogomyśl, Górki Wielkie, Mnich, Ochaby, Pogwizdów, Pruchna, Skoczów M. i Ustroniu.

Z wykonaniem planów kontraktacyjnych zwiększają rolnicy z Cieszyńska, Golezowa, Hażlicza, Ogrodzonej, Pastwisk i Zebrydowice.

Pogoda sprzyja

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Trwając wykopki ziemniaków. W gospodarstwach indywidualnych są one zaawansowane w ok. 40 proc., w spółdzielniach produkcyjnych natomiast w ok. 25 proc.

Dobre jest na ogół zaopatrzenie rolnictwa, m. in. pełnym asortymentem nawozów pomocniczych dysponują gminne spółdzielnie. Warto w związku z tym przypominieć, że do końca września skorzysta można jeszcze z bonifikaty cen. Oszczędny i mądry rolnik skorzysta na pewno z okazji i zakupi nawozy w ciągu najbliższych dni.

Pewne perturbacje wystąpiły z dostawą wapna nawozowego, ale zapowiadane przez GS przetrwały winny się przyczynić do poprawy sytuacji. Niestety, powiat nie otrzymał również zamówionej ilości żyta pastewnego „Tetra”, które miało nadejść za pośrednictwem Centrali Nasilennej z województwa kosińskiego.

Józef Giemza najlepszym traktorzystą

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Przybył też sekretarz rolny KP PZPR tow. Stanisław Zabek, przewodniczący Prez. PRN tow. Henryk Gorgosz, prezes PK ZSL, inż. Jan Kohut, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PWRN w Katowicach mgr Oskar Szkatuła, prezes PZKR Jan Banot i inni.

Znaczną poprawę w porównaniu z latami ubiegłymi uległ stan techniczny pojazdów, za który i nagrodę otrzymał Jan Handzlik z KR Kłisielów, II — Eugeniusz Bronowski z KR Ochaby, a dwie

trzęcie — Karol Sobala z KR Drogomyśl i Franciszek Karpiński z KR Pastwiska. Wszyscy oni otrzymali od organizatorów nagrody pieniężne.

Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs sprawności na torze przeszkód. Najprawdziwszym okazał się traktorzysta Władysław Fornal z KR Pruchna, który uzyskał czas 2,41 min. Na dalszych miejscach uplasowali się: Eugeniusz Bronowski z KR Ochaby, Jan Chwałek z KR Łączka oraz Karol Sobala z KR Drogomyśl.

Podstawowym sprawdzianem poziomu uczestników Konkursu była jednak orka traktorowa.

Tytuł powiatowego mistrza orki zdobył Józef GIEMZA z Kółka Rolniczego w Pleszcu, który zdobył główną nagrodę w wysokości 1.800 złotych i dyplom uznania. Drugie miejsce uzyskał Karol Gajdica z MEM Golezów, III — Franciszek Karpiński z KR Pastwiska, IV — Eugeniusz Bronowski z KR Ochaby a V — Kazimierz Dawidecz z MBM w Dębówcu.

Zwycięzca tegorocznego konkursu orki traktorowej weźmie udział w Konkursie Wojewódzkim w dniach 27—28 bm. w Nakle Śląskim. Ponadto w zawodach wojewódzkich weźmie udział zeszłoroczny zwycięzca konkursu wojewódzkiego i wicemistrz krajowy w orce traktorowej Ludwik Mamica z Kółka Rolniczego w Pruchnej.

Po II Plenum KCPZPR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W dyskusji omawiano m. in. konieczność przeprowadzenia zmian organizacyjnych, które by pozwoliły na usprawnienie procesu produkcyjnego, stosunkowo wiele miejsca zajęły również sprawy socjalne i bytowe.

W Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych członkowie partii i bezpartyjni zwracali uwagę na potrzebę wydłużenia serii produkowanych wyrobów, co jest specjalizacją.

Założa Cementowni „Golezów” postulują gruntowną modernizację fabryki, która pozwoliłaby na poprawę asortymentu wyrobów i zwiększenie opłacalności produkcji.

Żywa, nacechowana troską o zakład, była dyskusja w skoczowskiej Odlewni. Członkowie partii przedsiębiorstwa uważają, że nie jest to pełni wykorzystana nowa hala do odlewów silnikowych, stąd też wysunęto postulat podjęcia produkcji korpusów nie tylko do

Zakupiono ponad 600 ton żywa

CIESZYN (sc). W ciągu 8 miesięcy br. rolnicy powiatu dostarczyli do punktów skupu GS 643 tony żywa rzeźnego, wykonując tym samym roczny plan dostaw w 74,7 proc.

Najlepiej wywiązują się z obowiązków wobec państwa rolnicy Koniakowa, Brennej, Chybia i Kończyce Wielkie. Najgorzej przebiega skup żywca w Puńcowie, Cieszynie i w Ogrodzonej.

60 lat zorganizowanej turystyki

JESZCZE PRZED WIEKIEM, ba! przed kilkudziesięciu laty pojęcie turystyki było u nas nieznane. Owszem, ten i ów odbywał wędrowki do Wieliczki za solą, przesiadali w Beskidach kupcy i żołnierze, ale chłop, czy mieszczanin rzadko opuszczał domowe pielesze. Targ, odpust, jarmark — ot i cele niezliczonych wypraw, podejmowanych rzadko i w celach raczej utylitarnych aniżeli rekreacyjnych, czy poznawczych.

Z początkiem bieżącego stulecia, w warunkach niewoli, najbliższe, a tak przecież piękne okolice Ziemi Cieszyńskiej były naszym ojcem, czy dziadkiem prawie nieznane. W niemieckich rekach był wówczas nie tylko skromniutki, bo rodzący się dopiero przemysł, były nie tylko zagony, nad którymi zinał kark polski chłopek, lecz również rozległe lasy Beskidu Śląskiego. Rabał w nich drzewa polski góral, w kurnych chatach gnieździła się polska dziatwa, ale urokiem gór zachwycali się turyści niemieckiej organizacji „Nardmark”, sycili płuca świeżym górskim powietrzem członkowie „Beskidenerverein”, opalali się na słonecznych stokach urzędniczy Komory Cieszyńskiej, zniemczala inteligencja miejska, bogaci właściciele.

Polska droga, a właściwie na początku wazutka ścieżeczka na beskidzkie szlaki nie była łatwa. Trudności miały charakter nie tylko formalny, choć i takich nie brakowało, lecz również socjalny. Od połowy ubiegłego wieku zrobiono wprawdzie olbrzymi krok w dziele uświadomienia narodowego, lecz sytuacja ekonomiczna zarówna chłopa, jak robotnika była tego rodzaju, że nie stać ich było ani na ekwipunek, ani na opłacenie ewentualnego noclegu, ani na... wolny czas. Zwłaszcza na wsi było go brak zawsze, najbardziej jednak w najatrakcyjniejsze turystycznie miesiące lata, czy jesieni.

Pierwsze polskie wyprawy w Beskidy, wyprawy podejmowane w celach wypoczynkowych i poznawczych, miały więc charakter indywidualny, a podejmowali je nieraz ludzie spoza naszego terenu — z Galicji, czy Kongresówki. Zawdzięczamy im ledne z pierwszych opisy etnograficzne Beskidów, częściowo również reklame, jaką zyskała przede wszystkim Wisła.

Stopniowo jednak baczyl krajoznawczych wędrowek zaraża coraz więcej osób. Nie jest rzeczą przypadkową, że stoja na ich czele budziciele polskości cieszyńskiego ludu, ruch turystyczny ma bowiem od samego początku cele wyraźnie patriotyczne, ma uczyć przywiązania do własnych stron rodzinnych, szacunku dla rodzimego obyczaju, kultury, języka.

Nie można być patriotą, nie znając własnego kraju. Z tego zdawali sobie sprawę zarówno Habsburgowie, jak i najświatlejsze umysły uświadomionych narodowo Polaków ze Śląska Cieszyńskiego. Pierwszymi rozbudowywali szeregi niemieckich towarzystw turystycznych, wznosili schroniska, stawiali biurowe przeskody i stosowali sztykany wobec polskich działaczy, drudzy — krok po kroku, uparcie, pioniersko zdobywali zalety już przez „Nardmark” i „Beskidenerverein”. W roku 1901 ukazał się przewodnik turystyczny po Śląsku Cieszyńskim Antoniego Macosza, w roku 1904 dr Jan Michejda zakupił parcelę pod polskie schronisko na Czanorlii, wreszcie dnia 7 sierpnia 1909 roku, a więc niemal dokładnie przed 60 laty, podjęto uchwałę w sprawie założenia w Cieszyńskim Towarzystwa Turystycznego „Beskid”, którego zarząd ukonstytuował się ostatecznie, z uwagi na przeszkody stawiane przez władze austriackie, dnia 6 marca 1910 roku.

Pierwszym prezesem „Beskidu” został Cyryl Ratajski, w roku następnym wybrano nim dr Feliksa Białego, po czym przez 10 kolejnych lat pełnił tę funkcję ks. Józef Londzin.

Beskidzkie szlaki polskości

ROBERT DANIEL

Utworzenie Towarzystwa nie oznaczało jeszcze jakiegos automatycznego zwrotu w polskim ruchu turystycznym, wzrost, przeciwnie, przyszło mu się borykać z wielu olbrzymimi trudnościami. Wprawdzie w roku 1913 udało się więc np. uruchomić pierwsze polskie schronisko na Ropiechowie (dziś, Zaolzie), mając zakupioną parcelę na Czanorlii przez Michejdę schronisko wznosił tam jednak „Beskidenerverein”, uniemożliwiono też „Beskidowi” zbudowanie schroniska na Stozku.

Nowe, korzystniejsze warunki działalności stwarza Towarzystwu dopiero klęska Austro-Węgier w okresie I wojny światowej. Zamknięte przez kilkanaście lat dla turystyki doliny Białej i Czarnej Wisłoki, jak również stoki Baraniej tworzące dotąd rezerwat myśliwski arcyksięcia, zostają przez nową administrację leśną otwarte dla turystyki polskiej. W roku 1922 następuje uroczyste otwarcie pięknego schroniska w stylu zakopiańskim na Stozku, które ma się stać odtąd główną bazą turystyczną „Beskidu”.

Lata trzydzieste przyniosły szereg istotnych zmian organizacyjnych. W roku 1921 mianowicie PTT „Beskid” połączył się z Polskim Towarzystwem Tatrzzańskim w Krakowie, przyjmując odtąd nazwę Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego Oddział „Beskid Śląski” w Cieszyńsku. W rok później zrezygnowali z członkostwa w PTT Polacy z Czechosłowacji tworząc samodzielne polskie towarzystwo turystyczne. Dzięki ofiarności tamtejszych działaczy uzyskano ono wcale piękne rezultaty, dowodem czego było np. zbudowanie polskiego schroniska na Kozubowej.

W międzyczasie „Beskid” rozwijał coraz żywszą działalność — zorganizował nowe kolumny terenowe w Bielsku (1925), Dziedzielskiej i Golezowie (1927) oraz w Skoczowie (1930), prowadził prace uświadomienia i propagandowe. Przewodnik po Beskidzie Śląskim, opracowany przez wieloletniego prezesa Towarzystwa dr Jana Galicę, przewodnik po Cieszyńsku czy Roczniaki „Beskidu Śląskiego” stanowią po dziś dzień nie tylko interesujące silesiaki, lecz również bogate źródło wiedzy o cieszyńskim folklorze, florze i faunie Beskidów itp.

Na wdzięczną pamięć zasłużyła sobie Sekcja Narciarska „Watry”, która urządziła interesujące wycieczki, zawody narciarskie, propagowała sport wycieczkowy, a przede wszystkim wychowała całą plejadę doskonałych zawodników tej miary, co Gustaw Kołodziej, Leopold Tajner czy dziesiątki innych, którzy rozstawili cieszyńskie narciarstwo w całym kraju i i poza jego granicami.

Oczywiście wymienione tu przykładowo fakty i nazwiska nie wyczerpują bogatej i wszechstronnej działalności „Beskidu Śląskiego” w okresie zaborów i między wojnami. Powstawały nowe schroniska (Równica, Przysłop), upowszechniała się turystyka i krajoznawstwo, rosło grono zapaleńców i działaczy.

Wszystkie te osiągnięcia miały w brutalny sposób przekreślić okupację.

Rok 1945, mimo olbrzymich strat — strat zarówno ludzkich jak i materialnych — przyniósł natychmiastowe odrodzenie idei i praktycznej działalności turystyczno-krajoznawczej. Już w sierpniu tegoż roku odbyło się pierwsze walne zebranie Oddziału, które wybrało prezesem Karola Kalę, wiceprezesem zaś przedwojennego zasłużonego działacza Adama Sabele. Ten pierwszy pełnił swą funkcję nieprzerwanie przez 10 lat.

Początkowy okres powojenny polegał przede wszystkim na usuwaniu spowodowanych przez hitlerowców szkód. Członkowie Oddziału własnorecznie zanosili na Stozek szkło, by ratować tamtejsze schronisko, opiekowali się obiektami na Równicy, Przysłupie i Białinie, urządzili nowe schronisko w poniemieckim obiekcie pod Tulem.

Działalność była jeszcze wówczas skromna — pracowała tylko jedna grupa turystów, która urządziła wycieczkę letnią, a od roku 1946, za pośrednictwem reaktywowanej „Watry”, również wycieczki zimowe i zawody narciarskie. W lutym tegoż roku 6 zawodników „Watry” reprezentowało już nasze narciarstwo na ogólnopolskich mistrzostwach w Zakopanem.

Po roku 1950, a więc po utworzeniu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, przed Oddziałem w Cieszyńsku stanęło zadanie upowszechnienia turystyki wśród szerokiej rzeszy ludzi pracy, wobec czego podstawowy ciężar pracy organizacyjnej przejęły kolumny terenowe i zakłady oraz komisje, turystyki górskiej, narciarskiej, kolarskiej, motorowej, żeglarskiej, a także ochrony przyrody i zabytłych oraz zapoczątkowania terenu.

Obecnie PTTK liczy na naszym terenie 33 kolumny ponad 2.500 członkami. W samym tylko roku ubiegłym zorganizowano 2.269 wycieczek, w których wzięło udział ponad 80.000 osób. Cieszyński Oddział jest gospodarzem 345 km szlaków turystycznych oraz 87 km narciarskich i szlaków narciarskich.

Mimo wielu zastrzeżeń, jakie można wysunąć i słusznie wysuwać się pod adresem tzw. niedzielnego wypoczynku, mimo że turysta samotnik, kontemplujący w ciszy i skupieniu piękno przyrody wydaje się już czasem anachronizmem, faktem bezspornym jest, że ruch turystyczny nie miał jeszcze nigdy tej skali i rozmachu, co obecnie.

Oczywiście zmieniają się jego formy, w beskidzkiej pejzaż wkomponowane nowoczesne domy wypoczynkowe i ośrodki turystyczne, ale cel pozostał ten sam: racjonalny wypoczynek, poznanie piękna, tradycji i współczesnych osiągnięć ojczystego kraju, emocjonalne związanie człowieka z rodzinnym skrawkiem ziemi.

Człowiek kształtuje kulturę

Już wkrótce podejmą działalność kulturalno — oświatową na wsi nowe wybrane Zarządy świetlic gromadzkich i Społecznych Rad Klubowych.

W lipcu br. zorganizowano na szczeblu powiatu naradę aktywów społecznego, na której omówiono szczegółowo sprawę wyborów, przeprowadzono szereg zebrań instruktażowych i udzielono niezbędnych wytycznych placówkom kulturalno — oświatowym, instytucjom działającym na wsi i organizacjom młodzieżowym. Jednocześnie Prezydium GRN dokonało wnikliwej analizy pracy dotychczasowych Zarządów świetlic gromadzkich i Społecznych Rad Klubowych.

Wszędzie tam, gdzie ludzie tworzą aktywnie działali z poświęceniem i pasją na niwie kulturalnej i oświatowej, analiza ta wypadła pozytywnie. W niektórych jednak przypadkach ocena wypadła niekorzystnie z przyczyn zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych. Należy nie zapomnieć o tym, że najbardziej aktywnymi działaczami na wsi są nauczyciele, pracownicy przemysłu i rolnicy, obciążeni nadmiarem obowiązków zawodowych i społecznych. Wielu spośród nich piastuje sporo różnorodnych funkcji i nie ma nadmiaru wolnego czasu, jakiego przecież wymaga praca w zakresie upowszechniania kultury i oświaty w środowisku wiejskim.

Stąd też nowo wybrane Zarządy, liczące od 7 do 14 osób tworzyć powinny ludzi, dla których praca ta jest nie obowiązkiem, lecz przyjemnością. Ludzie energiczni, ofiarni społecznie zaangażowani, dobrze znający własne środowisko i jego potrzeby w zakresie kultury i oświaty. Od nich, od tego, jaki ustala program działania na okres najbliższych czterech lat i jakie określa formy tego działania, zależać będą wyniki ich pracy. Pracy trudnej, odpowiedzialnej i bezinteresownej. Ale kulturę kształtuje przede wszystkim człowiek, a nie pieniądz. (ol)

na niemal farsowymi sytuacjami, bawli, zdumiewa, ale i przeraża odżywającym widmem Trzęsiej Rzeszy. Czytelnik, cena zł 17.

DZIENNIK POWSTAŃCA Zb. Czajkowski-Dębczyński. W chwili wybuchu Powstania autor — był dowódcą drużyny w plutonie „Parasol”. Treść dziennika napisanego kilka miesięcy później i drukowanego obecnie w pierwotnej formie stanowią przeżycia autora w pierwszych miesiącach Powstania. WL, cena zł 15.

Tratry w stolicy i inne artykuły — J. Lorenowicz, WAIF, cena zł 35. Ocena miłości — S. Szmagłowski, PIW, cena zł 15. Słownik minimum rosyjsko — polski i polsko — rosyjski — J. Chłabicz, WP, cena zł 20. Społrzenia — Złemia Łódzka, Wyd. Łódzkie, cena zł 8. Poradnik pracowników kulturalno — oświatowych nr 13, CPARA, cena zł 30. Poszukuję mojego przyjaciela — R. Hanke, cena zł 10. Kobiety w Polsce — K. Wrochno, Interpress, cena zł 12. Tragedie — Sofokles, PIW, cena zł 50. Artyleria Królestwa Polskiego 1815—1831 — R. Łoś, MON, cena zł 44. Marsz Korników — M. Czepiec, WL, cena zł 10. Sezon — R. Wojaczek, WL, cena zł 10. Vanina Vanini — Stendhal, KIW, cena zł 4. Przegląd w Babilonie — W. Woroszyński, PIW, cena zł 10. Kodeks karny, wykonawczy — W. Praw., cena zł 5. Róża — p. Chętnik, C. Rie, Iskry, cena zł 28. Brzezińskie spotkanie — T. Daszkiewicz, W. Łódź, cena zł 12. Opowieść o prawdziwym człowieku — R. Polewoj, Iskry, cena zł 15. Katowiczom społecznym — J. Stolarczyk, KIW, cena zł 20. Vademecum szefa — J. Wittlin, WL, cena zł 25. (MI)

KONIEC PODROŻY SŁUŻBOWEJ — H. Böll. Książka jest relacją z przebiegu niezwykłego procesu o demonstracyjne podpalenie wojskowego samochodu przez dwóch spokojnych mieszkańców małego miasteczka w NRF. Kultuńska atmosfera zachodniemieckiej prowincji z lat sześćdziesiątych, barwnie ilustrowana.

Przegląd PRASY PARTYZNEJ

„ŻYCIE PARTII” poświęca wiele miejsca w swym wrześniowym numerze 30 rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Miesięcznik publikuje m. in. wywiad z przewodniczącym Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa m. in. J. Wierzykiewiczem, artykuł Z. Żalskiego omawiający trzy najdonioślejsze dla nas aspekty wyniku ostatniej wojny oraz dokonaną przez E. Guza ocenę współczesnej historiografii zachodniemieckiej, która służy rewizjonizmowi i odwetowcom.

Na dalszych stronach numeru „ŻYCIA PARTII” poruszone zostały zagadnienia z zakresu: zadań szkolnych organizacji partyjnych, wychowania obywatelskiego w szkołach, polityki kadrowej, pracy terenowej grup działania i pracy partyjnej w służbie zdrowia i in.

Sporo miejsca poświęca także czasopiśmo sprawie realizacji uchwały II Plenum KC Partii przez niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe w kraju. (PI)

„PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU” poświęca wrześniowy numer wynikiem Międzynarodowej Rady Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie, publikując wypowiedzi na ten temat czołowych przedstawicieli światowego ruchu komunistycznego.

W dziale wspomnień o W. I. Leninie zabiega głos A. Mikojan, który przedstawia postać Lenina jako genialnego rewolucjonisty i męża stanu.

W związku z 25-leciem Istnienia Ludowej Republiki Bułgarii, Ziwo Ziwo, w artykule pt. „Triumf leninizmu w LRB” podsumowuje wielkie osiągnięcia swego kraju w dziele budownictwa socjalizmu.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. B. Jaszczuk, nawiązując do 20-letniej działalności RWPG, podkreśla doniosłe znaczenie tego organu jako instrumentu integracji krajów socjalistycznych.

Ponadto miesięcznik przynosi szereg wypowiedzi z życia partii komunistycznych i robotniczych, porusza niektóre problemy niekapitałistycznego rozwoju krajów Azji i Afryki i zagadnienia międzynarodowe. (PI)

W DNIACH 18—19 wrzesnia br. odbyła się w Wałbrzychu II ogólnokrajowa narada redaktorów gazet powiatowych. Obok dziennikarzy z różnych regionów Polski, udział w niej wzięli: prezes Zarządu Głównego RSW „Proso”, tow. Tadeusz Gałliński, zastępca kierownika Biura Prosy KC PZPR, tow. Leszek Moćkow, przedstawiciele instancji partyjnych z Wrocławia, Wałbrzycha i Kamiennej Góry, przewodniczący Prez. Rad Narodowych w Wałbrzychu oraz przedstawiciele Wydawnictw Proso-wych: wrocławskiego, katowickiego i warszawskiego.

Obrody miały charakter roboczy, a jednocześnie uroczysty, włączyły się bowiem z jubileuszem 15-lecia tygodnika „Trybuna Wałbrzyska”, gazety powiatowej, która położyła duże

zasługi dla popularyzacji swego regionu. Tematem obrad były referaty: redaktora naczelnego „Trybuna Wałbrzyskiej” o roli pisma lokalnego w politycznym, społecznym i kulturalnym ożywieniu ośrodków powoływanych przez Zarząd Główny RSW „Proso” — „Proso powiatowe”, jej dotychczasowy rozwój i stan obecny”.

W wielogodzinnej dyskusji redaktorzy poszczególnych gazet mówili o sprawach warsztatu dziennikarskiego, współpracy z instancjami partyjnymi, żywych kontaktach ze środowiskiem i więzi z czytelnikami oraz o dalszych perspektywach rozwoju pism powiatowych.

Dwudniowe obrady podsumowali: tow. L. Moćkow i prezes tow. T. Gałliński. (pl)

WARTO PRZECZYTAĆ

POGLĄDY

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika „Poglądy” (nr 18 z datą 15 — 30 września 1969 r.) — zawiera m. in. następujące interesujące artykuły, które warto przeczytać: Władysława Oszełdy: „Co myśli obywatel?”; Wojciecha Natanson: „Pachwa okarstwa”; Michała Sprusińskiego: „Inny głos” w cyklu „Współczesne poeiki polskie” (13) — a twórczości Ewy Lipskiej; Urszuli Wałoty: „Hillewowski Polenlager w Kielzcu”; Elżbiety Nowotłówny: „Wyspolski w Katowicach”; w cyklu: „Album pisarzy śląskich” (11): „Paweł Stalmach” oraz Jana Pierzchały: „Spokonia Wrocławskie” w cyklu: „Książki 25-lecia” (20) na temat książki Tadeusza Mikulskiego pt.: „Spokonia Wrocławskie”.

Bogata kronika życia naukowego i kulturalno-oświatowego w naszym województwie, recenzje nowości wydawniczych dopełniają omawiany numer „Poglądów”. (Iz)

„MIESIĘCZNIK LITERACKI”

Tegoroczny wrześniowy numer „Miesięcznika Literackiego” publikuje dwa szczególnie interesujące

dla śląskiego czytelnika artykuły. Są to: Witolda Nowotłówny: „Dalekie i bliskie” na temat kontaktów z związków Marii Dąbrowskiej ze Śląskiem, w tym również ze Śląskiem Cieszyńskim. Drugi artykuł to Bolesława Lubosza: „Poezja powstańczego trudu” na temat powstań śląskich w poezji twórców regionalnych i śląskich działaczy.

Na uwagę zasługują również sze reg innych artykułów, z których szczególnie warto przeczytać: „Dawidowiczowa Wrzesnia” — rozmowa Witolda Rutkiewicza z Wojciechem Zukrowskim; Henryka Bałowskiego: „1919 — 1939, Młodymi dwoma wojnami”; Kozłowskiego: „Francuscy okazy tragedii monarchistycznej” oraz Andrzeja Jęzaka: „Wielkoniemiecko opozycja przeciw Hitlerowi”.

(Iz)

ZAPISKI



KONCERT FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

Koncerty symfoniczne należą do rzadkości. Toteż nasi melomani (w tym znaczna część młodzieży) z radością powitali koncert Państwowej Filharmonii Śląskiej, który odbył się w dniu 20 września br.

Mieliśmy okazję usłyszeć po raz pierwszy monumentalne dzieło wiedeńskiego klasyka J. HAYDNA, jakim jest oratorium „Stworzenie świata”. Koncert był doskonale prowadzony przez jednego z czołowych polskich dyrygentów K. STRYJE, a partie solowe wyśmienicie śpiewali J. ROMAN-SKA (sopran), A. SZYBOWSKI (bas) i H. MYRLAK (tenor). (A. K.)

„DO WIDZÓW TEATRU”

Nakładem Małcherzy Ziemi Cieszyńskiej wydana została w pięknym opracowaniu i estetycznej szacie graficznej „Odezwa do widzów Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszyńsku”. Składa się ona z 3 części. W pierwszej wprowadzony zostaje widz w atmosferę teatru, który stanowi „przybytek sztuki i nauki”. Druga część zawiera „Uwagi o korzystaniu z Teatru”, zaś trzecia informuje o działalności cieszyńskiego teatru w latach 1965—1968, w którym to okresie odbyło się prawie 350 przedstawień, w tym 165 nowych premier dla ogółem 216 793 widzów.

Wydana „Odezwa” stanowi interesującą i wcale pożyteczną lekturę dla wszystkich miłośników teatru szczególnie dla młodzieży. (z)

OBÓZ KONCENTRACYJNY W DACHAU

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszyńsku urządza pierwsze powakacyjne zebranie członków w śróde, dnia 1 października, o godz. 13.30 w Domu Kultury.

Prelekcje o obozie koncentracyjnym w Dachau wygłosi doc. dr habil. Teodor MUSTOL z Instytutu Śląskiego w Opolu.

„ANDRUS” W CIESZYŃSKIM TEATRZE



„Andrus” w cieszyńskiej plinicy

Cieszyński kabaret „Andrus” wystąpi w cieszyńskim teatrze im. A. Mickiewicza w dniu 27 września, o godz. 19, z programem na który złoży się najlepsze pozycje z dotychczasowych spektakli.

Kabaret powstał w roku 1962, przygotował 7 programów pełnospektaklowych, które obejrzało ok. 14 tysięcy widzów. Dał ponad 400 przedstawień w różnych regionach kraju, występował w Czechosłowacji (dziewięciokrotnie) i w NRD. „Andrus” jest laureatem wielu festiwali — dwukrotnie zajął pierwsze miejsce na festiwalu „Jesień

Muzyczna” w Raciborzu, a na Festiwalu Małych Form Teatralnych w Cieszyńsku w latach 1965 i 1968 zajmował kolejno I i II miejsce. W eliminacjach międzybranżowych województwa katowickiego zajmował w latach 1964, 1965 i 1966 pierwsze miejsce.

Wykonawcami ostatniego programu są: Irena DUC, Zofia DOKTOR Ryszard BORUTA, Alojzy DUC, Henryk FRACKOWIAK, Adam SMOŁUCHA i Henryk ZAJĄC. Reżyserem i autorem większości tekstów jest KONRAD DOKTOR.

Pech „Cieszynianki“

KATOWICE (cz). Odbił się tu III finał drużynowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce na szczeblu okręgu klasy B. Tyko fatalny pech spowodował, że drużyna cieszyńska nie zajęła drugiej lokaty, a tym samym nie zdobyła awansu. W sześciomeczu, oprócz „Cieszynianki“ startowały: „Siemianowiczanka“, Górnik IB Zabrze, Kolejarz Katowice, Zagłębie Dąbrowa Górnicza i Warta Krzepice.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji i miejsca naszych zawodników:

KOBIETY

100 m — 1) Krystyna Zamia (Kolejarz) — 13,4, 3) Ewa Urbaniczka — 15,6, 100 m ppł — 1) Danuta Cieślak (Górnik) — 16,4, 4) Wanda Dobek — 22,3 — zawodniczka ta pro wadziła jeszcze na 15 m przed metą,

kiedy to fatalnie się potknęła i prze wróciła i zajęła dopiero czwarte miejsce. 200 m — 1) Irena Kowolik (Górnik) — 25,4, kula — 1) Helena Kakowska (Górnik) — 10,0, dysk — 1) Cecylia Cieślak (Górnik) — 31,84, 400 m — 1) Joanna Bieniek (Górnik) — 1,02, 2, skok w dal — 1) Maria Duda (Górnik) — 4,80, wzwyż — 1) Halina Skrzypiec (Siemianowiczanka) — 1,30, 4x100 m — 1) Górnik Zabrze — 51,7, 3) Cieszynianka — 54,9, oszczyp — 1) Maria Łyskowska — 32,65.

MĘSCZYŹNI

100 m — 1) Marek Dobrzyński (Górnik) — 11,3, 3) Jacek Kołodziejczyk — 12,0, 600 m — 1) Marian Glód (Górnik) — 1,59, 2) Marian Tarnawa — 2,16, 5, oszczyp — Jan Patoń (Kolejarz) — 61,42, 6) Kazimierz Kubok — 39,94, 200 m — 1) 30 pkt.

Jerzy Mikołajczyk (Kolejarz) — 22,3, 4) Tadeusz Matias — 24,9, 3000 m — 1) Jan Chojnacki (Górnik) — 2,02, 3) Maczura — 10,11, skok wzwyż — 1) Jerzy Szmatoch (Górnik) — 11, 5) Smil Wilczek — 16,0, kula — 1) Adam Tomczak (Górnik) — 13,20, 2) Marek Leszczyński — 11,35, 400 m — 1) Marian Jakubiec (Górnik) — 50,8, 5) Stanisław Kryczek — 57,5, 110 m ppł — 1) Karol Kalus (Górnik) — 18,4, 2) Tadeusz Herman — 19,0, skok w dal — 1) Andrzej Konratowicz — 6,60, dysk — 1) Marian Tomane (Górnik) — 39,88, trójskok — 1) Wacław Hormel (Kolejarz) — 14,11, 2) Michał Olszar — 13,33, 3x100 m — 1) Górnik Zabrze — 44,5. Nasza sztafeta została zdyskwalifikowana. Gdyby nasza czwórka zajęła chociażby ostatnią lokatę, w punktacji ogólnej wyprzedziłaby Kolejarz Katowice i awansowała.

Punktacja ogólna: 1) Górnik IB Zabrze — 150 pkt., 2) Kolejarz Katowice — 108 pkt., 3) Cieszynianka — 95 pkt., 4) Siemianowiczanka — 75 pkt., 5) Warta Krzepice — 51 pkt., 6) Zagłębie Dąbrowa Górnicza — 50 pkt.



Prezentujemy nowego lidera klasy A ustroński Kuźnię, która w tegorocznych rozgrywkach spisywała się nadszpokiewanie dobrze i po 7 meczach plasuje się znowu na pierwszym miejscu. Są to piłkarze Kuźni: Krystian Menkel — Adam Czudek, Tadeusz Cieślak, Rudolf Gajc — kapitan drużyny, Jan Burlan — Andrzej Szarpała, Edward Paszek, Andrzej Gluza — Jan Jaszowski, Olon Leśnik i Roland Moje. Trenerem jest długoletni zawodnik tego klubu A. Pałowicz. Fot.: T. Kopoczek.

Kuźnia Ustroń ponownie na czele

CIESZYN (cz). Największą niespodzianką ostatniej kolejki spotkań była wysoka porażka lidera KS Cieszyn z Beskidem Bielsko na boisku w Cieszynie. Sprawia ona, że zespół cieszyński musiał ustąpić pierwszego miejsca Kuźni Ustron, która łatwo wygrała z LZS Wisła Strumiennie. Zwycięstwo zanotował również na swoim koncie Cukrownik Chybie. Beskid Skoczów pauzował.

Wśród zespołów klasy B świetnie nadal spisywał się rezerwa KS Cieszyn, która ostatnio wygrała mecz na czwartym stadionie w Drogonymyśle. Pogwizdów, a BKS II Bielsko z Leśnikiem Jaworze. Niespodzianką jest zwycięstwo LZS Kończyce Małe w Kaczycach.

W klasie C nikt chyba nie apodzielzał zwycięstwa LZS Kończyce Wielkie nad dotychczasowym liderem LZS Hażlach i LZS Pruchna nad LZS Smoradz. Dzięki zwycięstwom nad LZS Iskrzyca i LZS Kolejarz Zebrzydowice awansowała na lidera.

A-klasa

KS CIESZYN — BESKID BIELSKO
0:4 (0:2)

Zaledwie przez dwa tygodnie zespół cieszyński znajdował się na czole tabeli. Po przegranej z Wisłą Strumiennie, zwycięski pochód KS Cieszyn został zatrzymany. W ub. sobotę piłkarze cieszyńscy sprawili kolejną przykrą niespodziankę swojemu kibicom, przegrywając z Beskidem Bielsko 0:4 (0:2). Do przerwy nasza drużyna grała bardzo słabo. Akcje były nieprzebrane, rwały się i kończyły przeważnie przed polem karnym. Goście — natomiast — grali bardzo ambitnie, kryli krętko i atakowali wypadami, z których dwa przed przerwą przyniosły im bramki. Po zmianie trener naszego zespołu wprowadził do gry piłkarzy. Od tego momentu gra ataku poprawiła się. Cóż z tego, kiedy napastnicy nie wykorzystali okazji do zmiany wyniku. Gra udana ataki gości, przy nieudzielnym cieszyńskiej obronie przyniosły, Beskidowi kolejne bramki. W sumie cały zespół zagrał słabo, wolno grała obrona, która w ub. sobotę była bardzo „dziurawa“.

KUŹNIA USTRON — WISŁA
STRUMIEN 3:0 (1:0)

Kuźnia nie „przepała“ szanę i po raz pierwszy swój mecz z niedawnym pogromcą KS Cieszyn — Wisłą Strumiennie 3:0. Gospodarze prawie przez cały mecz mieli przewagę. Gorzeli nad przeciwnikiem szybkością, wyszkoleniem technicznym i zgraniem. Goście starali się przeciwstawić tym walorom gromną siłę wielką ambicję i wolę walki. Było to jednak zbyt mało, aby wywieść z Ustronia punkt. Prowadzenie dla Kuźni uzyskał Leśnik — tak pozostało do przerwy. Po zmianie Kuźnia zaaplikowała Wisłę jeszcze dwie bramki (Jaszowski i Czubek) i zeszła z boiska jako nowy lider klasy A.

CUKROWNIK CHYBIE — GÓRNIK
CZESZOWICE 2:1 (2:1)

Nie było to ciekawe widowisko, piłkarze Cukrownika grali niemrawo, akcje ciągle rwały się w środku boiska, a na dodatek napastnicy zawodzili strzałowo. Do słabiej gry gospodarzy dostrzelił się również gość. Gra nieco się ożywiła, kiedy padły pierwsze bramki. Dla Cukrownika obla strzele Kopiec. Po zmianie ciocią nie było go, gra stała się ciekawsza. Oba zespoły zdemontowały kilka udanych akcji. I to wszystko.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Elektrostal Czechowice zremisowała z LZS Komorowice 1:1, Iskra Pszczyna gładko wygrała z LZS Łąka 4:1, a LZS Komorowice z LZS Bojszowy 4:1. Piątą naszą zespół — Beskid Skoczów pauzował.

1) KUŹNIA USTRON	7 10 15:8
2) KS CIESZYN	7 10 9:9
3) Iskra Pszczyna	7 8 9:4
4) LZS Kozy	6 8 11:9
5) CUKROWNIK CHYBIE	7 8 12:11
6) Beskid Bielsko	7 7 11:8
7) LZS Łąka	6 8 15:10
8) WISŁA STRUMIEN	7 8 12:12
9) Elektrostal Czech.	6 5 10:13
10) BESKID SKOZÓW	6 4 11:13
11) Górnik Czechow.	6 4 8:10
12) LZS Bojszowy	6 4 11:14
13) LZS Komorowice	6 4 7:14

27 września grają: Górnik Czechowice — KS Cieszyn, LZS Bojszowy — Wisła Strumiennie, LZS Łąka — Cukrownik Chybie, Beskid Bielsko — Kuźnia Ustron, LZS Komorowice — Beskid Skoczów, LZS Kozy — Elektrostal, Czechowice, Iskra Pszczyna pauzuje.

B-klasa

REMIS BESKIDU
W WAPIENICY

WAPIENICA (cz). Już po kilku spotkaniach mistrzowskich ustaliła się czołówka, która znacznie „odskooczyła“ od pozostałych rywali. Widac, że wyraźnie, że najsilniejszym zespołem w tej klasie jest Olza Pogwizdów, która w 5 meczach uzyskała zaledwie 1 pkt. Coraz śmielej poczynają sobie Beskid Brenna. Po niepowodzeniach na początku mistrzostw zespół ten zaczyna odgrażać się do przodu. Ostatni remis z Pogwizdów w Wapienicy 1:1 sędziw, który przynosił na najbliższe zwycięstwo.

O duża niespodzianką postawiła się rezerwa KS Cieszyn, która wygrała mecz z meczem, niezależnie od tego, czy gra u siebie, czy też na wyjeździe. Zwyciężyła ona w Drogonymyśle Byskawice 2:1. Pewną niespodzianką jest również wygrana LZS Kończyce Małe z LZS Kaczycy 2:1 na boisku w Kaczycach. Olimpia Golezów pokonała bez problemu LZS Pogwizdów 3:0. Bramki dla gospodarzy strzelili: Krzyżanek, Raszka i Staniczek.

1) KS CIESZYN	5 9 11:4
2) BKS II Bielsko	5 7 16:5
3) Leśnik Jaworze	5 7 10:9
4) Pogoda Wapienica	5 7 6:5
5) LZS DROGOMYSŁ	5 6 12:9
6) LZS KOŃCZYCE M.	5 4 7:8
7) OLIMPIA GOLESZÓW	5 4 11:13
8) LZS KACZYCE	5 3 12:4
9) BESKID BRENNA	3 3 10:3
10) LZS POGWIZDÓW	5 1 7:16

W niedzielę 28 września grają: Beskid Brenna — LZS Kaczycy, LZS Kończyce Małe — LZS Drogonymyśl, BKS II Bielsko — Pogoda Wapienica, KS II Cieszyn — Olimpia Golezów, Leśnik Jaworze — LZS Pogwizdów.

C-klasa

LIDER PRZEGRAL
W KOŃCZYCACH W.

KOŃCZYCE W. (cz). Tego chyba nikt z sympatyków Hażlach nie spodziewał. Po imponującej przegranej (4 mecz 8 pkt.) lider przegrał nieoczekiwanie w Kończycach Wielkich z tamtejszym LZS 0:3, tracąc tym samym przedwrotnictwo w tabeli na rzecz LZS Kolejarz Zebrzydowice, który wygrał z LZS Iskrzyca 4:1. Bramki dla Kończyce strzelił: Skajter, Jan Kuchajda i LZS Dzielęgów pokonał łatwo LZS Ochaby 4:0, a LZS Zabłocie — LZS Bąków 2:0. Przykrą niespodzianką sprawili swoim sympatykom piłkarze LZS Smoradz, ulegając na własnym boisku LZS Pruchna 0:3. Tym samym wynikiem zakończył się mecz LZS Marklowice — KS III Cieszyn (3:0), z tą różnicą, że piłkarze z Cieszyna nie przybyli na mecz do Marklowic, Niecudnie!

1) LZS Zebrzydowice	5 9 21:8
2) LZS Hażlach	5 8 20:9
3) LZS Kończyce W.	5 7 13:7
4) LZS Marklowice	5 6 15:12
5) LZS Pruchna	5 6 8:10
6) LZS Zabłocie	5 5 14:13
7) LZS Bąków	5 4 15:9
8) LZS Dzielęgów	5 4 14:17
9) KS III Cieszyn	5 4 10:14
10) LZS Smoradz	5 4 8:13
11) LZS Ochaby	5 3 6:16
12) LZS Iskrzyca	5 0 4:21

W następnej kolejce spotkają się: LZS Dzielęgów — LZS Smoradz, LZS Ochaby — LZS Zabłocie, LZS Bąków — LZS Marklowice, LZS Iskrzyca — KS III Cieszyn, LZS Zebrzydowice — LZS Kończyce W., LZS Hażlach — LZS Pruchna.

I spartakiada młodzieży pracującej

CIESZYN (cz). Zarząd Powiatowy ZMS, PKKFIT przy współpracy Powiatowego Sztabu ORO i ZP/M LOK w Cieszynie organizują w dniach 27 i 28 bm finał I spartakiady Młodzieży Pracującej.

Na program tej imprezy złożą się: 27 WRZESNIA — godz. 13—17 — zawody strzeleckie (indywidualne i drużynowe) na strzelnicy w Boguszyńskich, godz. 14—20 — turniej tenisa stołowego z udziałem drużyn Bielska, Frydka-Mistku, Czadcy i Cieszyna w sali OSP w Skoczowie, godz. 18—24 — zabawa młodzieżowa w sali CELNIX (grają „Bardowie“).

28 WRZESNIA — godz. 10—13 — turniej piłki siatkowej drużyn męskich z udziałem Bielska, Frydka-Mistku, Czadcy i Cieszyna na stadionie KS Cieszyn, godz. 10—13 — mecz kometki Bielsko — Cieszyn w sali gimnastycznej SP 9, godz. 11—13 — czwórka lekkoatletyczna Bielsko — Cieszyn na stadionie KS Cieszyn, godz. 15—16.30 — mecz piłki nożnej ZP ZMS Bielsko — ZP ZMS Cieszyn (stadion KS Cieszyn), godz. 17—22 — zabawa młodzieżowa w sali „Zaczęty“ — gra zespół „Plastowie“.

O Memoriał Gąsowskiego

MIELEC (cz). Dnia 12 października odbędzie się tu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo federacji sportowej „Stal“, które połączone będą z tradycyjną już imprezą, jaką jest Memoriał im. Gąsowskiego. Startować w nim będą również piłkarze lekkoatletów KS Cieszyn. Są to: Zbigniew Gryźbón, Jan Kozłowski, Jerzy Antonik, Anna Fanczoka oraz jeszcze jeden zawodnik, który uzyskał najlepszy wynik na najbliższym czwartku L.A.

Zebrań hokeistów

CIESZYN (cz). W poniedziałek, 29 września, o godz. 17, odbędzie się w sali CFN zebranie organizacyjne sekcji hokeja na lodzie KS „Cieszyn“.

Zawodników i sympatyków hokeja serdecznie zaprasza Zarząd Klubu.



Zyczenia ze Szczecina

Przekazuję za Waszym pośrednictwem serdeczne podziękowania PKKFIT w Cieszynie za przyznanie mi nagrody za projekt nazwy klubu sportowego i składam gorące życzenia PKKFIT, jak również Klubowi Sportowemu „Cieszyn“, by im nigdy nie brakowało odważnych działaczy i dobrej atmosfery.

Gdy czytamy Wasze sprawozdania ze zmagania LZS-ów, czy radości szczypta mi oczy. Cieszę się, że moi gorący pcha się do klasy B. Jak tak będą sobie dalej poczynali, to na pewno ją osiągną, czego im z całego serca życzę.

W Waszym piśmie przez pomysłkę zrobiliście za mnie działacza sportowego Ziemi Cieszyńskiej. Bardzo proszę o sprowowanie tej pomysłki, bo nigdy działaczem tam nie byłem, czego niezmiennie żałuję.

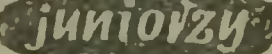
Karol Kubień, Szczecin

Pytania pod adresem PKS

Często pisze się o niedociąganiach cieszyńskiego PKS. Ja również kieruję się z zapytaniem do naszego Oddziału: Dlaczego z Cieszyna do Krakowa nie jeżdżą autobusy turystyczne (lotnicze siedzenia), skoro jeżdżą one 3 godziny?

Cieszyński PKS posiada wozy turystyczne, lecz wysła je do takich miejscowości, jak Łańcut, czy Kisielów.

Piotr Chobót, Cieszyn



DWUCYFRÓWKA
NA BOISKU
W USTRONIU

USTRON (cz). Dwucyfrowym wynikiem zakończył się pojedynek Kuźni Ustron z Wisłą Strumiennie. Gospodarze zaaplikowali swoim strumieniściom kolegom aż 10 bramek, nie tracąc ani jednej. KS Cieszyn wygrał z Beskidem Bielsko 2:0, a Cukrownik Chybie przegrał z Górnikiem Czechowice 1:4. Beskid Skoczów pauzował.

O „Puchar Grunwaldu“

CIESZYN (cz). W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się w Ostródzie i Grunwaldzie mistrzostwa szkół CRS w lekkiej atletyce o „Puchar Grunwaldu“. W imprezie tej nie brakuje również reprezentantów Cieszyńskich Naszych barw bronić będzie 15-osobowa drużyna z Technikum Handlowego CRS.

Zawody w Pszczynie

PSZCZYNA (cz). Jutro odbędzie się tu zawody lekkoatletyczne o puchar przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Katowicach. W zawodach tych wezmą również udział lekkoatletki i lekkoatletki LZS „Cieszynianka“.

Bokserzy węgierscy najlepsi w Ostrawie

OSTRAWA (cz). W dniach od 18—21 bm odbywały się tu zawody bokserkie organizowane od lat pod nazwą „Memoriał Wacława Frochowskiego“ (znakomitego boksera czeskiego z okresu przed II wojną światową, zamordowanego przez hitlerowskich oprawców). W turnieju tym startowało 51 bokserów z Rumunii, Anglii, Bułgarii, NRD, Węgier, CSRS i Polski. Nasz kraj reprezentował zespół z kopalni „Jasstrzebie“. Główną nagrodą memoriału przypadła zawodnikom węgierskim, najlepiej wyszkolonym technicznie pięściarzom był Hayes — Anglia.

Nasz zespół otrzymał nagrodę za wystawienie najliczniejszej drużyny. W imprezie tej przyznano również puchary dla najlepszych pięściarzy wagi półciężkiej i ciężkiej, ufundowane przez Bolko — Kantora, Otrzymali je w wadze półciężkiej Niemce — Huberta i w ciężkiej — Chocholaw — Kapin.

Nasi bokserzy wypadli raczej słabo. Do finału zakwalifikował się jedynie Kuleta, który uległ pięściarzowi z Witkowiec Bahariemu. Słabszą formę naszych zawodników należy tłumaczyć wyczerpującym meczem z Irlandią, który odbył się na kilka dni przed memoriałem Prochaszki w Jasstrzebie.

UWAGA ROLNICY I KÓŁKA ROLNICZE!

PZGS W CIESZYNIE

uprzejmie zawiadamia, że w miesiącu październiku br.

ZOSTANIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA W SKŁADNICY MASZYN ROLNICZYCH W MNISZTWINIE

Z tego względu zakup części zamiennych i maszyn rolniczych w tym czasie będzie wstrzymany. PZGS CIESZYN 130kr

Kto chce zdobyć dobrze płatny zawód lub uzupełnić swoje kwalifikacje?

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA W KATOWICACH URUCHAMIA NASTĘPUJĄCE KURSY:

- czeladniczo-mistrzowskie wszystkie zawody,
- spawalnictwo — I i II stopnia,
- radio-telewizyjne — I i II stopnia, oraz

KURSY PRZYCUZAJĄCE DO ZAWODU:

- ślusarza i mechanika samochodowego,
- monter mechanizowanego sprzętu gosp. domowego,
- palaczy kotłowych,
- mechaników obsługi i konserwacji urządzeń chłodniczych,
- garmażer, piekars, ciastkarz,
- bielizniarstwo,
- modniarstwo.

Kursy dla maturzystów i absolwentów zasadniczych szkół zawodowych.

Zgłoszenia przyjmują: sekretariaty Zasadniczych Szkół Zawodowych w Cieszynie, ul. Fryzacka 230, tel. 14-56, w Skoczowie, ul. Mickiewicza nr 310, tel. 734 oraz sekretariat Technikum Mechanicznego w Ustroniu, ul. Jelenia 12, tel. 542, 134kr

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA“ KATOWICE, ul. Mysłowska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa“ Katowice ul. Liebnichta nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji Cieszyński. Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redakcja naczelną 16-53. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują oddziały PUPIK „Ruch“ do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu“ Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 17.571 egz.

O-3

J. Borkala i M. Staniczek w finale

SOSNOWIEC (cz). Odbił się tu drugi etap biegów przełajowych o Puchar „Głosu Pracy“, organizowanych przez ZZ Metalowców, w którym brali również udział zawodnicy i zawodniczki z LZS „Cielma“ w Cieszynie. Użytkali oni następujące lokaty:

MŁODZICZY (800 m) — 1) Roman Szukudro, 6) Jan Szukudro.

JUNIORZY (1000 m) — 1) Bronisław Kuchajda, 4) Roman Spławak, 5) Janusz Rybka.

DZIEWCZĘTA (600 m) — 4) Krystyna Kozur, 9) Lidia Smelik, 10) Alojza Fizek.

JUNIORKI (800 m) — 2) Maria Staniczek, 4) Janina Borkala, 7) Jadwiga Skalska, 8) Janina Szypuła.

Do trzeciego etapu awansowała po trzech lekkoatletów z każdej grupy wiekowej.

SIEMIANOWICE (cz). Podczas trzeciego etapu tej samej imprezy, który odbył się w Siemianowicach, bardzo dobrze spisali się w biegu juniorów (1000 m): Janina Borkala — 5 miejsce, i Maria Staniczek — 6 lokata. Dzięki temu obie zawodniczki zakwalifikowały się do finału centralnego.

Wśród dziewcząt (800 m) Krystyna Kozur była ósmą, zaś w biegu chłopców (1000 m) Roman Szukudro — 10, a Jan Szukudro — 15. W biegu juniorów (1500 m) Bronisław Kuchajda uplasował się na 10 miejscu, a Roman Spławak i Janusz Rybka na 11.

Warto zaznaczyć, że w każdym biegu startowało od 200 do 300 biegaczy, stąd wyniki uzyskane przez naszych chłopców i dziewczęta są bardzo dobre.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZYDEL Gustaw zgubił leg. szkolną nr 115, wydaną przez Technikum Budowlane w Cieszynie. g11492

TRAK polny (gatter) oraz sianko do ciagnika — tanio sprzedam. Wilhelm Jondierko, Przegląd pow. Rybnik. g11493

MŁODA krowa — sprzedam. Zuzanna Holbacz, Punców 51. g11494

DOM, zabudowania gospodarcze oraz 1 ha pola — sprzedam. Punców 60. g11494

DOM gospodarczy — sprzedam. Grzegorz Karol, Golezów 44. g11495

DOM jednorodzinny oraz 1,53 ha pola, w tym sad i las — sprzedam. Józef Somerlik, Marklowice Górne 161, p-ta Zebrzydowice. g11491

KLUB SPORTOWY „CIESZYN“ w Cieszynie

zatrudni natychmiast

SEKRETARZA KLUBU

Wymagana znajomość spraw sportowych.

Składanie podań oraz omówienie warunków pracy i płacy w sekretariacie KS „Cieszyn“. Rynek 15, codziennie od godz. 18 do 20. 140kr

na DOROCZNE KIERMASZE ODZIEŻY JESIENNO-ZIMOWE I OBUWIA

138 kr



WSS „Spolem“

zaprasza we wrześniu

infor
mator

Objełmuje okres od 27 września do 3 października 1969 r.

KINA

Cieszyn PIAST: 27-30 Szele-
dzi.
Skoczów PODHAŁE: 25-30
Pan Wołodyjowski.
Strumień WISŁA: 26-27 Wy-
cieczka w nieznane, 28-30 Na
pomoc.
Ustroń UCIECHA: 26-28
Skok, 29-30 Powiększenie.
Wiśła MARZENIE: do 28 Po-
większenie, 29-30 Królewski
urlop.
Brenna BESKID: od 15 wrze-
śnia urlop.
Goleśzów SZAROTKA: do 30
Dziś Elżbieta.
Isteba OLEA: 27-28 Żenia.
Zemleczka I katulusa.
Pogwizdów ONDRASZEK:
27-28 Wilcze echa, od 30 Bła-
ty pokój.
Zembrzydowice SYRENA: 27-
28 Sabrina.

Dom
KULTURY

27 WRZESNIA, godz. 16: kurs
tańca towarzyskiego, godz. 17
rozgrzewki szachowe.
28 WRZESNIA, godz. 10: wy-
stawa kwiatów jesiennych.
29 WRZESNIA, godz. 10: wy-
stawa kwiatów jesiennych.
1 PAŹDZIERNIKA, godz. 16
i 17: Inauguracja roku oświa-
towego 1969-70, godz. 18:30:
PIH wykład doc. Musiela
„Obóz koncentracyjny Daus-
chau, Mautausen”.
2 PAŹDZIERNIKA, godz. 18:
Kółko plastyczne, godz. 17:
treningi Klubu Tańca „Quik”.
3 PAŹDZIERNIKA, godz. 17:
Filatelistka, godz. 17: Zespół
Pielni i Tańca Ziemi Ciesz-
yńskiej.
Teatr

27 WRZESNIA, godz. 19: Wy-
stęp kabaretu „Andrus”.
3 PAŹDZIERNIKA, godz. 11:
„Wzrost” Putramenta w wy-
konaniu Państwowego Teatru
Polskiego z Bielska-Białej (dla
szkół).

LECIONE
KOLTY

Rozpoczął się termin wyświe-
szenia zbóż ołimych. Powiatowa
Stacja Kwarantanny i Ochrony
Roślin w Cieszynie przy-
pomina o zabezpieczeniu ma-
teriału siewnego przed wy-
stąpieniem szkodliwych
szkodliwych, głównie zwin-
tów i pszczoł. Choroby te
powodują duże straty w plonach
zboż, a jedynym skutecznym
sposobem walki z nimi jest
zaprawianie nasion przed siew-
em następującymi prepara-
tami: Zaprawa Nasienna „R”,
Zaprawa Nasienna „T”, Zaprawa
Nasienna Uniwersalna.
Wszystkie stosuje się do za-
prawiania pszenicy, jęczmie-
nia i żyta w dawce 20 kg na
100 kg ziarna. Do zaprawiania
ziarna pszenicy przeciw szko-
dliwym szkodliwym można również
zastosować preparat Snielotox
w dawce 20 kg na 100 kg
ziarna.

Zaproszenie do klubu

Miejski Dom Kultury w Cie-
szynie zaprasza wszystkich mi-
łośników rozrywki umysło-
wej do klubu szachistów.
Spotkanie organizacyjne ode-
będzie się w poniedziałek dnia
8. X. br., o godz. 17, w Do-
mu Kultury w Cieszynie, Ry-
nek 12.
W programie przewidziane
są omówienie sprawy regu-
laminu, terminy spotkań itp.
Szczególnie serdecznie zapra-
szamy młodzież.

SOBOTA 27 WRZESNIA

10.25 i 21.35 „Hamlet” film
radz., 15.05 Kurs rolniczy, 15.40
Aktualności, 16.00 Program
sportowy, 16.50 Konkurs pieści
milionów, 17.30 Monitor, 20.10
„No To Co na przedmieściu”.
21.20 Sprawozdanie filmowe z
Mistrzostw Świata w podno-
szeniu ciężarów.

NIEDZIELA 28 WRZESNIA

8.05 ZSRR w obiektywie ka-
mery, 8.50 „Edyta” (Stawka
większa niż życie), 9.55 Pro-
gram okolicznościowy, 11.00
Magazyn sportowy, 11.35 Melo-
die na dzień dobry, 13.55 Teat-
rzyk dla Przedszkolaków
14.15 W przestworzach czyli cie-
kawie opowieści lotników, 14.30
Sesam muzyczny montaż ope-
retki Jana Straussa „Wesoła
wojna”, 15.25 Modlin — repor-
taż, 15.50 Wielka gra — teletu-
rowanie, 16.40 Piórnik i wę-
giew, 17.05 Z cyklu „Portrety”
Stanisław Ignacy Witkiewicz-
Witkacy, 17.50 Program filmo-
wy, 18.40 Plac teatralny — rep-
ortaż, 20.00 Warszawska Jesień
1969 — koncert zamknięcia,
20.40 „Gdy miłość przemienia”
film jugosł., 22.30 Sprawozda-
nie filmowe z Mistrzostw Świ-
ta w podnoszeniu ciężarów.

PONIEDZIAŁEK, 29 WRZESNIA

16.45 Dla dzieci: „Zwierz-
niac”, 17.30 Aktualności, 17.45
O „Jurajskiej Jesieni 69”, 18.30
Echa stadionu, 18.50 RADAR,
19.00 „Rośliny wodne”, 20.05

z ukosa

PRZEPISY
i życie

Tzw. gazyfikacja bezprze-
wodowa to niewątpliwie do-
brodziejstwo dla setek mies-
kańców nie tylko wsi, lecz
również miast, wiadomo bo-
wiem, że nie wszystkie bu-
dynki podłączono do sieci ga-
zowej. Nic dziwnego więc,
że zapotrzebowanie na gaz w
budowlach rośnie, a usługi,
świadczane przez cieszyńskie
MPGK, są pozytywnie oce-
niane przez ludność. Płynny
gaz umożliwia przecież
szybkie ugotowanie obiadu,
zainstalowanie łazienki itp.
Jest wszakże pewne „ale”.
Oto Czytelnicy zwracają nam
uwagę, że w wypadku, jeśli
zamówia się na raz np.
dwie butle, i te butle są do-
starzane jednocześnie, to
MPGK liczy mimo wszystko
koszt transportu tak, jakby
samochód jechał dwa razy do
klienta, a nie raz.

gdzie folder
Wisły?

Na rok bieżący zapowia-
dano wydanie folderu Wisły,
ale sezonowo-turystyczny
sezon się kończy, a nie ma go
ani w kioskach „Ruch”, ani
w placówkach MOSTW. Je-
dyne, co można nabyć, to
mapki Beskidu Śląskiego i
Zywieckiego.

W roku przyszłym ma się
ukazać w sprzedaży folder
Ustronia, którego wydawcą
jest Wojewódzki Ośrodek In-
formacji Turystycznej. Ma-
my nadzieję, że ukazuje się
jeszcze w trakcie trwania
przyszłego sezonu?... (n)

OSTATNI POCIĄG

Kursujący od czerwca bez-
pośredni pociąg pospieszny
z Wisły do Warszawy w
związku z zakończeniem
sezonu turystycznego, wyje-
dzie ostatni raz 28 bm. Po-
ciąg ten będzie znowu kur-
sować w sezonie zimowym,
od 20 grudnia do 6 stycznia
1970 r. (cz)

PROGRAM TYGODNIA

CIĘKAWSZE POZYCJE

Teatr TV: Leon Kruczkowski
— „Niemcy” — dramat, 21.15
„System W-70”, 22.10 Sprawo-
zanie filmowe z Mistrzostw
Świata w gimnastyce artystycz-
nej.

WTOREK, 30 WRZESNIA

10.00 i 20.05 „Kłęski i nadzie-
je” — III cz. filmu NR. 16.25
„Aktualności”, 16.35 VIII Ryb-
nickie Dni Literatury, 17.00
Telewizyjny Ekran Młodych.

ŚRODA, 1 PAŹDZIERNIKA

10.00 „Alba Regia” — film.
weg. 17.15 Magazyn ITP, 17.25 W
programie „Najmłodszy” red.
Andrzej Niedoba przedstawi
dzień powszedni Uniwersytetu
Śląskiego, 17.50 „Aktualności”,
18.05 „Bociany” — film, 18.15
PKF, 18.25 Sprawozdanie z me-
czu piłki nożnej „LEGIA” War-
szawa — „UTARAD” Rumy-
nia, 20.05 Sprawozdanie z II
połowy meczu piłki nożnej o

PIECZENIE BARANA
na Kaplicówce

Podobnie jak co roku, na
Kaplicówce w Skoczowie,
miejscowe Kolo PTK or-
ganizuje w najbliższą nie-
działę pieczenie barana na
rożnie. Organizatorzy przy-
gotowali rożny oraz obficie
zaopatrzone bufety z przeką-
skami, potrawami regional-
nymi i napojami.

Podczas pieczenia barana
odbędzie się konkurs gry na
tromblie i zawody strzelec-
kie o tytuł króla kurkowe-
go.

Rozpalanie ognisk około
godziny 10. Dojście z miejsc
parkingowych i centrum mia-
sta na Kaplicówkę 15-20
min. (cz)

Z NASZEGO ARCHIWUM

Fragment panoramy Cieszyna z pierwszych lat XX wieku,
wykonany z tarasu widokowego na Górze Zamkowej. Dziś
wykonanie podobnego zdjęcia jest niemożliwe, bowiem na
skarpie zamkowego wzgórza wyrosły gęste wysokie drze-
wa, zasłaniające widok na tę część miasta. Reproduk-
cję wykonał Tadeusz Kopoczek

USTROŃSKI OŚRODEK
cieszyńskiego przedsiębiorstwo

Przedsiębiorstwo Remontu
wo-Montażowe HW w Cieszynie
nie zbudowało ośrodek campin-
gowy dla załogi w Ustroniu-
Polanie, tuż nad brze-
gami Wisły, skąd rozciąga
się widok na Jaszowiec i
Czantorle.

Wybudowano kilka dom-
ków dwuosobowych, a w br-
wzmiesiono dalszych 5 cztero-
osobowych typu zakopiań-
skiego. Powstał także pa-
wilon socjalny, w którym
miejści są świetlica, umywal-
nia i natryski.

W przyszłym roku planuje
się budowę jadalni wraz z
zapleczem gospodarczym oraz
dalszych domków.

W br. z wczasów w ośro-
dku campingowym w Ustroniu-
Polanie skorzystały 23 ro-
dziny pracowników przedsię-
biorstwa z Katowic, Gliwic,
Opola i Cieszyna.

Szereg prac związanych z
montażem domków campin-
gowych wykonała załoga w
czynie społeczną dla uczce-
nia 25-lecia PRL. (sc)

WIDOCZEK Z ZEMBRZYDOWIC

Przepełniony jest krajobraz Ziemi Cieszyńskiej. Zarówno w
górach, jak i na nizinach spotkać można niepowtarzalne
widoki. N/z.: Widoczek z Zembrzydowic. Fot.: Paweł
Czupryna

ROBERT DANIEL

Ostrawicę, a wokół znajdo-
wało się sporo pastwisk, ra-
dził sobie w ten sposób, że
zbierał zwęglone polana i ka-
wałki drzewa z ognisk, przy-
krywał je w wieczornym
pasterze. Pewnie, mo-
żna było, ale innego wyjścia
nie było.

Zapadł zmrok. Trzeba się
brać, bo zanim dojdzie do
pastwisk, będzie ciemno cho-
ć wykoł. Zarzucił na głowę
worki i wyszedł na dwór.
Skierował się w stronę lasu.
Zaczęło znów padać, było tak
ciemno, że szedł na ślepo.
Tak, to powinno być gdzieś
tutaj...

Właśnie nadeptnął stopą na
coś, co mogło być popiołem
i zwęglonymi kawałkami
drzewa. Nachylił się i ze-
sztywniałymi od zimna rękami
począł zgarniać drewno
palcami coś twardego, co za-
dłó worka. Czuł również pod
pewne drewnem nie było,
zapewne te czarne kamienie,
których tu wszędzie pełno.
Wyrzucił je jutro.

Zarzucił worki na plecy i
poszedł z powrotem, ku do-
mowi. Wszyscy już spali, po
cichu więc, żeby nikogo nie
zbudzić, położył się i on.

Pierwszym, co usłyszał ra-
no, było mocne stukanie w
okno.

— Hej, co tam, jeszcze się
wygrywasz? Nie wiesz, że
dzisiaj jest targ? Kobieta straci-
ła podkowie i chrznie. Pod-
kujesz mi jóm?

Był to jeden z bogatszych
okolicznych gospodarzy, ale
dotychczas kuł konie gdzie
indziej.

— Pojechałbyś do Karla
— tłumaczył się — tam już
isto na piecu gore, ale mój
strach, że się byłoby do reszty
zeszkapł. A ty długo się z
tym bzdziłeś babro?

— Ale ni, roz dwa to bu-
dzie — odrzekł kowal.

Wziął nieco suchych polan
od pieca, zarzucił worki na
plecy i pobiegł co tchu do
kuźni. Za chwile trzasnęły
już wesoło szczapy, a uszczę-
śliwiony kowal wysypował
zawartość worka wprost do

gdy już nie miał najmniej-
szej wpatliwości, poszedł z
rozjaśnioną twarzą do domu.
Niech i żona się ucieszy.

Rozespana kobieta przecie-
rała ze zdumieniem oczy,
żegnając się raz po raz i chci-
ła koniecznie polecieć do pro-
boszcza. Bo ktoś się może
znać lepiej na siłach nieczys-
tych? Ale w końcu umówili
się, że nie powiedzą nikomu
ani słowa, by nie budzić po-
dejrzli, a palic będą „ka-
mieniami”. Nie dopuszczali
też nikogo do kuźni.

Dopiero w kilka młotów
później spostrzegł płonące
„kamienie” jeden z chłopów,
który zabrał przypadek
do kuźni, gdy kowal był za-
jęty gdzie indziej. Narobił
hałasu, wieść rozniosła się po
okolicy i wszyscy zaczęli
zbierać czarne kamienie. Ale
bez większego pożytku. Prze-
konali się wprawdzie, że dają
rzeczywiście ciepło, ale spo-
strzegli również, że wydzie-
lają obficie dym. Ow dym,
gryzący w oczy, tamujący
dech w piersiach, przypra-
wiający do kaszeli i bólu głowy,
był główną przeszkodą w
wykorzystaniu węgla na opał
w kuźni. Dopiero gdy za-
częto budować kominy, nowy
surowiec zrobił i w gospo-
darstwie domowym szybką
karierę.

Znacznie wcześniej jednak
powstała pierwsza na Śląsku
Cieszyńskim kopalnia, którą
zbudował hrabia Wilczek
właśnie w Ostrawie, niepo-
dał miejsca, gdzie biedny ko-
wal zbierał późnym wieczorem
zwęglone polana.

Tak mówi przynajmniej
legenda...

PIECZENIE BARANA
na Kaplicówce

Podobnie jak co roku, na
Kaplicówce w Skoczowie,
miejscowe Kolo PTK or-
ganizuje w najbliższą nie-
działę pieczenie barana na
rożnie. Organizatorzy przy-
gotowali rożny oraz obficie
zaopatrzone bufety z przeką-
skami, potrawami regional-
nymi i napojami.

Podczas pieczenia barana
odbędzie się konkurs gry na
tromblie i zawody strzelec-
kie o tytuł króla kurkowe-
go.

Rozpalanie ognisk około
godziny 10. Dojście z miejsc
parkingowych i centrum mia-
sta na Kaplicówkę 15-20
min. (cz)

USTROŃSKI OŚRODEK
cieszyńskiego przedsiębiorstwo

Przedsiębiorstwo Remontu
wo-Montażowe HW w Cieszynie
nie zbudowało ośrodek campin-
gowy dla załogi w Ustroniu-
Polanie, tuż nad brze-
gami Wisły, skąd rozciąga
się widok na Jaszowiec i
Czantorle.

Wybudowano kilka dom-
ków dwuosobowych, a w br-
wzmiesiono dalszych 5 cztero-
osobowych typu zakopiań-
skiego. Powstał także pa-
wilon socjalny, w którym
miejści są świetlica, umywal-
nia i natryski.

W przyszłym roku planuje
się budowę jadalni wraz z
zapleczem gospodarczym oraz
dalszych domków.

W br. z wczasów w ośro-
dku campingowym w Ustroniu-
Polanie skorzystały 23 ro-
dziny pracowników przedsię-
biorstwa z Katowic, Gliwic,
Opola i Cieszyna.

Szereg prac związanych z
montażem domków campin-
gowych wykonała załoga w
czynie społeczną dla uczce-
nia 25-lecia PRL. (sc)

WIDOCZEK Z ZEMBRZYDOWIC

Przepełniony jest krajobraz Ziemi Cieszyńskiej. Zarówno w
górach, jak i na nizinach spotkać można niepowtarzalne
widoki. N/z.: Widoczek z Zembrzydowic. Fot.: Paweł
Czupryna

ROBERT DANIEL

Ostrawicę, a wokół znajdo-
wało się sporo pastwisk, ra-
dził sobie w ten sposób, że
zbierał zwęglone polana i ka-
wałki drzewa z ognisk, przy-
krywał je w wieczornym
pasterze. Pewnie, mo-
żna było, ale innego wyjścia
nie było.

Zapadł zmrok. Trzeba się
brać, bo zanim dojdzie do
pastwisk, będzie ciemno cho-
ć wykoł. Zarzucił na głowę
worki i wyszedł na dwór.
Skierował się w stronę lasu.
Zaczęło znów padać, było tak
ciemno, że szedł na ślepo.
Tak, to powinno być gdzieś
tutaj...

Właśnie nadeptnął stopą na
coś, co mogło być popiołem
i zwęglonymi kawałkami
drzewa. Nachylił się i ze-
sztywniałymi od zimna rękami
począł zgarniać drewno
palcami coś twardego, co za-
dłó worka. Czuł również pod
pewne drewnem nie było,
zapewne te czarne kamienie,
których tu wszędzie pełno.
Wyrzucił je jutro.

Zarzucił worki na plecy i
poszedł z powrotem, ku do-
mowi. Wszyscy już spali, po
cichu więc, żeby nikogo nie
zbudzić, położył się i on.

Pierwszym, co usłyszał ra-
no, było mocne stukanie w
okno.

— Hej, co tam, jeszcze się
wygrywasz? Nie wiesz, że
dzisiaj jest targ? Kobieta straci-
ła podkowie i chrznie. Pod-
kujesz mi jóm?

Był to jeden z bogatszych
okolicznych gospodarzy, ale
dotychczas kuł konie gdzie
indziej.

— Pojechałbyś do Karla
— tłumaczył się — tam już
isto na piecu gore, ale mój
strach, że się byłoby do reszty
zeszkapł. A ty długo się z
tym bzdziłeś babro?

— Ale ni, roz dwa to bu-
dzie — odrzekł kowal.

Wziął nieco suchych polan
od pieca, zarzucił worki na
plecy i pobiegł co tchu do
kuźni. Za chwile trzasnęły
już wesoło szczapy, a uszczę-
śliwiony kowal wysypował
zawartość worka wprost do

gdy już nie miał najmniej-
szej wpatliwości, poszedł z
rozjaśnioną twarzą do domu.
Niech i żona się ucieszy.

Rozespana kobieta przecie-
rała ze zdumieniem oczy,
żegnając się raz po raz i chci-
ła koniecznie polecieć do pro-
boszcza. Bo ktoś się może
znać lepiej na siłach nieczys-
tych? Ale w końcu umówili
się, że nie powiedzą nikomu
ani słowa, by nie budzić po-
dejrzli, a palic będą „ka-
mieniami”. Nie dopuszczali
też nikogo do kuźni.

Dopiero w kilka młotów
później spostrzegł płonące
„kamienie” jeden z chłopów,
który zabrał przypadek
do kuźni, gdy kowal był za-
jęty gdzie indziej. Narobił
hałasu, wieść rozniosła się po
okolicy i wszyscy zaczęli
zbierać czarne kamienie. Ale
bez większego pożytku. Prze-
konali się wprawdzie, że dają
rzeczywiście ciepło, ale spo-
strzegli również, że wydzie-
lają obficie dym. Ow dym,
gryzący w oczy, tamujący
dech w piersiach, przypra-
wiający do kaszeli i bólu głowy,
był główną przeszkodą w
wykorzystaniu węgla na opał
w kuźni. Dopiero gdy za-
częto budować kominy, nowy
surowiec zrobił i w gospo-
darstwie domowym szybką
karierę.

Znacznie wcześniej jednak
powstała pierwsza na Śląsku
Cieszyńskim kopalnia, którą
zbudował hrabia Wilczek
właśnie w Ostrawie, niepo-
dał miejsca, gdzie biedny ko-
wal zbierał późnym wieczorem
zwęglone polana.

Tak mówi przynajmniej
legenda...

szukamy
śladów
starego
Cieszyna

NOWE ODKRYCIA

Nowych, intrygujących od-
kryć dokonano ostatnio w
trakcie prac poszukiwaw-
czych, prowadzonych nadal
w kościele św. Krzyża przy
ul. Szersznika. Na głęboko-
ści 7 metrów poniżej posadzi-
ki kościoła natrafiono na ta-
jemniczy skład róg nę-
kszaltu glinianych naczyń,
we wnętrzu których w wiel-
kości znajdują się pestki
owoców, głównie czereśni i
wiśni.

Naczynia jest spora ilość;
znajdują się one w kwadra-
towej studni, o ścianach
wzmocnionych debowymi
bierwonami. Niektóre ze
znalezionych naczyń umiesz-
czone były w skórzanych po-
krowcach.

Rozwiązaniem nowej za-
gadki zajmą się ślasy ar-
cheolodzy.

JESIEŃ
uśmiecha się
kwiatami

Takiej ekspozycji jeszcze
w cieszyńskim Domu Kultu-
ry nie było! Jutro, 28 wrze-
śnia o godz. 9.00 nastąpi tu
w salce wystawowej otwar-
cie pokazu róż i jesiennych
kwiatów, który urządziła
Oddział Towarzystwa Miłoś-
ników Ogrodnictwa. W godzi-
nie później prelekcję na te-
mat zasad pielęgnacji róż
wygłosi specjalnie zaproszo-
ny na tę imprezę inż. Fe-
liks Dekert z Bielska-Białej.

Pokaz zapowiada się bar-
dzo interesującym. Wystawia-
ją swoje kwiaty tacy znani
hodowcy, jak Stanisław Bi-
gda i Karol Randa z Cieszy-
na, Paweł Maciejczyk z Puń-
cowa, cieszyńscy działkowcy,
jak również Zarządy Ziele-
ni Miejskiej z Cieszyna i
Ustronia.

Warto dodać, że w czasie
pokazu (28-30. IX. br. w
godz. od 9.00 do 18.00) moż-
na zasięgnąć porady w za-
kresie uprawy kwiatów. (n)

CENNA DEKLARACJA

Przy Technikum Budowl-
nym i Technikum Instal-
acyjnym dla Pracujących w
Cieszynie, z inicjatywą wy-
kładowcy języka polskiego i
historii Wandy Szmidt, po-
wstało Koło Miłośników Zie-
mi Cieszyńskiej, liczące 15
osób. Członkowie koła dekla-
rują pomoc w akcji „szuka-
nia śladów starego Cieszy-
na”, a także w zakresie
przeprowadzania inwentary-
zacji oraz konserwacji obiek-
tów zabytkowych.

Czekujemy dalszych zgło-
szeń i deklaracji współpracy.

ARYTMOGRAF

Liczby zawarte w wyra-
zach o podanych znaczeniach
przeniesione do diagramu, wie-
dząc, że jednokrotnym literom
odpowiadają te same liczby.
Czytając w rzędach poziomych,
znajdziemy rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów

1) miasto z muzeum G. Mor-
cinka 1-2-3-4-5-6-7,
2) zbierając ją, chronisz lasy
8-9-2-10-11-9-12-10-13
9,
3) narkotyki otrzymywane z
kwiatów konopli 14-9-1-1-5
-15-1-5,

4) ten sam rocznik 13-6
-7-16-17-18-19
-16-2-2,
5) koncepcja, zamiar 20-3-8
-15-1-21,
6) jest nim również Gagarin
2-3-11-10-8-22,
7) w porządku wychodzi z
worka 1-5-15-23-21-3.

Pomiędzy Czytelników, któ-
rzy w terminie do dnia 6 paź-
dziernika br. nadesłali pod
adresem Redakcji „Głosu Zie-
mi Cieszyńskiej” (Cieszyn,
Rynek 12) prawidłowe roz-
wiązania, rozlosujemy nagro-
dy książkowe.

DOM KULTURY CIESZYŃ	23	5	8	2	10	11	12	10	13
15	5	8	20	13	9	1	5	9	1
5	13	1	12	2	16	4	14	6	21
3	18	10	16	2	6	7	13	3	13
15	7	17	2	10	8	15	1	21	3
15	4	14	23	3	2	11	10	22	10
5	9	13	9	23	5	16	1	12	6

SUM - CIESZYŃ



Jan Walaski - laureatem pierwszej nagrody w naszym jubileuszowym konkursie

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, ROZSTRZYGNIĘTY ZO-
STAŁ KONKURS NA WSPOMNIENIA, ogłoszony
przez Redakcję naszego tygodnika i Rectorat Kultury
Prezydium MRN w Cieszyźnie, w związku z XXV-leciem
PRL oraz zbliżającą się 25 rocznicą wyzwolenia Ziemi
Cieszyńskiej.

Jury konkursu w składzie: red. Jerzy POLACZEK (pre-
wodniczący), mgr Robert MROZEK (zastępca) i mgr Ro-
bert DANIEL (członek) komunikuje, że ogółem zgłoszono
15 prac, różnych zarówno w sposobie ujęcia tematu, roz-
miarów, jak i objętości wspomnień. Mimo całej różnorodności tematycznej, zaprezentowanej przez poszczególnych autorów, plan konkursu stanowi bardzo wą-

ski wycinek życia regionu w okresie kształtowania i utrwa-
niania władzy ludowej, a następnie socjalistycznego budo-
wnictwa. Jury jest jednak zdania, że nawet ten skromny
słownikowy dorobek, jaki przyniósł konkurs, stanowi inte-
resujący wkład do najnowszej historii Ziemi Cieszyńskiej,
z którego ma prawo skorzystać nie tylko wąskie grono
specjalistów, lecz również szersze grono czytelników.

Z tego względu, zgodnie z naszą zapowiedzią, już
w najbliższym numerze rozpoczniemy druk pracy wyróż-
nionej nagrodą. Inne wspomnienia lub ich fragmenty
ukazą się na naszych łamach w okresie późniejszym.

Niestety, znalazły się wśród prac i takie, które -
aczkolwiek interesujące jako dokumenty epoki - nie na-

dały się do druku. O ile autorzy wyrażą na to zgodę,
przekazemy je do wykorzystania naszym historykom, dzie-
łki czemu i one spełnią w jakiś sposób cel, jaki zakładali
sobie organizatorzy konkursu - ocalenia od niepamięci
powojennych dzieł naszej pięknej Ziemi Cieszyńskiej.

NAGRODY:

- 1) Godło „Zdobycwa” — JAN WAŁASKI, Goleszów (2.000 zł),
 - 2) Godło „Arab” — WŁADYSŁAW ZIÓŁKO, Cieszyń (1.500 zł),
 - 3) Godło „Pestalozzi” — JAN FOLTYN, Cieszyń (1.000 złotych),
- Ponadto wyróżnienia w wysokości po 500 zł otrzymują:
Godło „Esko” — STEFAN KLIMEK, Skoczów,
Godło „Gronie” — EMANUEL KOWAL, Hażlach,
Godło „Go” — JOZEF PILCH, Ustroń,
Godło „Szewczyk” — BRUNON SZEWCHYK, Cieszyń,
Godło „Elir” — FRANCISZEK IRECKI, Mniszów,
Godło „Hanka” — (prosimy o podanie nazwiska i adre-
su),
Godło „Góra” — PAWEŁ LAZAR, Wista-Kopydło.
O terminie wręczenia nagród zawiadomimy laureatów
listownie.

Dalsze wpłaty na budowę stacji przekątnikowej TV

CIESZYŃ (n). Jak się do-
wiadujemy z Prezydium
Miejskiej Rady Narodowej
w Cieszyźnie, szereg dal-
szych zakładów pracy doko-
nało wpłat na budowę stacji
retransmisyjnej TV, która
ma stać w przyszłym ro-
ku w naszym mieście. Na
konto komitetu budowy wpły-
nęły następujące sumy: z
Przedsiębiorstwa Remonto-
wo - Montażowego Minister-
stwa Handlu Wewnętrzne-
go 4.500 zł, z Cieszyńskiej
Elektrowni 3.500 złotych, ze
Spółdzielni Mieszkaniowej
„Cieszyńska” 10.000 złotych,
ze Spółdzielni Pracy „Elek-
trostal” 8.200 zł, z Cieszyń-
skiej Wytwórni Urządzeń
Chłodniczych 23.600 zł, z
Cieszyńskich Zakładów Prze-
mysłu Dzierżawskiego „Juve-
nia” 5.000 zł, z Zakładów
Miejskich 8.000 zł, z Cieszyń-
skiej Wytwórni Sprężu Elek-
trycznego 18.300 zł i z
Cieszyńskiej Wytwórni Na-
kryć Stalowych „Polvid”
16.200 zł.

Niestety, nie odpowiedzieli
na ogłoszony za naszym po-
średnictwem apel Prezydium
MRN sami obywatele Cieszy-
na, dla których ma być prze-
cież stacja retransmisyjna
budowana.
Dla przypomnienia podajemy
numer konta, na które nale-
ży dokonywać wpłat: Naro-
dowy Bank Polski, Oddział
w Cieszyźnie, 409-96, 60-50.

Obradowało Plenum KP PZPR Kultura instrumentem oddziaływania wychowawczego

CIESZYŃ (n). W ubiegły piątek, dnia 26
września, obradowało kolejne Plenum Komitetu
Powiatowego Partii, prowadzone przez członka
Komitetu Wojewódzkiego, I sekretarza KP PZPR
tow. Antoniego HUCZKA, w którym udział
wzięli również: sekretarz Wojewódzkiej Komisji
Związków Zawodowych w Katowicach tow. Jó-
zef BRYŚ, przedstawiciel Wydziału Propagandy
KW PZPR w Katowicach tow. Leszek SOKOR-
SKI, sekretarz terenowych i zakładowych orga-
nizacji partyjnych, jak również reprezentanci
osrodków i placówek kulturalnych miasta i po-
wiatu.

Plenum poświęcone zosta-
ło ocenie działalności kul-
turalno - oświatowej w za-
kładach pracy naszego tere-
nu, której dokonał w imie-
niu Egzekutywy KP sekre-
taryz propagandy Komite-
tu Powiatowego Partii
tow. Tadeusz Tomiczek
(omówienie referatu poda-
jemy na str. 4).

W dyskusji głos zabierali
tow. tow. Józef Gociek
(POLVID), Tadeusz Wybra-
niewicz (TERMIKA), Ryszard
Klaczak (CELMA), Edward
Cimała (zastępca członka
Plenum KP, przewodniczą-
cy Zarz. Pow. ZMS), Mie-
czysław Majewski (kierow-
nik Pow. Poradni KO), Ju-
liana Raszka (kierownik
MDK „Tryton” w Skocz-
wie), Jan Nowak (Kuznia
„USTRON”) i Kazimierz
Fober (CEFANA).

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Gabinet fizykoterapii powstał w Cieszyźnie

CIESZYŃ (cz). Doczekał na-
reszcie Cieszyń gabinetu fizyko-
terapii z prawdziwego zdarze-
nia. Uruchomiono go w miej-
skiej Przychodni Obwodowej
przy ul. Bielskiej, w dawnych
pomieszczeniach administra-
cyjnych, które całkowicie
przebudowano i przystosowa-
no do potrzeb lecznictwa.
W gabinecie prowadzone będą
różnego rodzaju naświetla-
nia lampami, masaż i gimna-
styka lecznicza. Prowadzona

będzie również gimnastyka dla
dzieci z wadami postawy
(indywidualnie i zbiorowo).
Do placówki wpłynęło już po-



Kierownik gabinetu mgr J. Sokołowicz prowadzi gimna-
stykę leczniczą. Fot.: Paweł Czupryna

nad 80 takich skierowań z cie-
szyńskich szkół.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

W 30 rocznicę Września Żołnierski »wieczór wspomnień«

CIESZYŃ (cz). Oddział
Związku Bojowników o Wol-
ność i Demokrację zorganizo-
wał w ub. sobotę w sali „Za-
cisza” żołnierski »wieczór
wspomnień», na którym kom-
batanci II wojny światowej
przypomnieli tragiczne dni
wrześniowe 1939 roku, oraz

wystąpieniu uwagę na straty,
jakie poniósł nasz naród w
II wojnie światowej. Potem
zabrali głos uczestnicy walk
na wschodzie i zachodzie, dzie-
ląc się z zebranymi swoimi
przeżyciami, Michał Boruc,
były dowódca II kompanii 4
Pułku Piechoty Strzelców Pod-



Składanie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności.
Fot.: Paweł Czupryna

chlubne karty dzieł wojny orę-
ją polskiego na frontach minio-
nej wojny.
Uroczystość zapoczątkował
pochód weteranów wojny z
Placu Kasztanowego ulicami
Cieszyń pod pomnikami ofiar
przy Placu Wolności i pod
Zamkiem. Tam delegacje zło-
żyły wieńce i wianki kwia-
tów.
Następnie rozpoczął się
»wieczór wspomnień«. Prezes
Oddziału ZBoWiD tow. Jan
Krasowski zwrócił w swym

halańskich mówił o pierw-
szych dniach wojny na tere-
nie Śląska Cieszyńskiego, a
Michał Laciak z tego samego
pułku przypomniał zwycięskie
boje polskich oddziałów nad
Dunajcem we wrześniu 1939
roku. Następnie Władysław
Wojnar, żołnierz i dywizji im.
Tadeusza Kościuszki mówił
o bitwie pod Lenino, a Fran-
ciszek Banot były szef I Armii
WP, o walkach w Berlinie.
Następnie zebrani obejrzeli
polski film „Westerplatte”.

Nad czym pracuje ZP TPPR?

● Przygotowania do obchodów 52 rocznicy
Rewolucji Październikowej ● W hołdzie W. I.
Leninowi

CIESZYŃ (n). Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Po-
wiatowego TPPR, w którym wziął udział instruktor
KP PZPR tow. Jerzy Kopeć i przedstawicielka Za-
rządu Wojewódzkiego Towarzystwa Zofia Kaczorowska,
omówiono udział cieszyńskiej organizacji TPPR w ob-
chodach Dni Leninowskich oraz przygotowania do ob-
chodów 52 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Działający przy Zarządzie
Powiatowym Zespół Lektor-
ski przygotowuje 2 semina-
ria o tematyce leninowskiej
oraz szereg odczytów i pre-
lekcji. Komisja Kultury ZP
zapowiada m. in. »zgoduj-
zgodule» na temat znajo-
mości ZSR z nagrodą w
postaci żółtej wycieczki
do Związku Radzieckie-
go, Szkolne Koła Przyjaź-
ni miasta i powiatu wcz-
mą natomiast udział w ta-
kich imprezach, jak: mło-
dzieżowy rok przyjaźni pod
hasłem: »Młodzi polska w
hołdzie wielkiemu Lenin-
owi!« (październik 1969 — maj

1970), wojewódzki konkurs
dla młodzieży szkolnej »Zy-
cie i działalność Lenina»
(październik 1969 — maj
1970), turniej wiedzy mło-
dzieżowej pod hasłem »Le-
nin — szermierz wolności i
postępu» (październik 1969
— maj 1970), olimpiada wie-
dzy o Polsce i świecie współ-
czesnym poświęcona W. I.
Leninowi) październik 1969
— maj 1970 oraz olimpiada
języka rosyjskiego dla mło-
dzieży szkół podstawowych
i średnich.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Polska wystawa za Olzą

CZ. CIESZYŃ (pl). W ub.
dniach otwarta została w
gmachu PZKO wystawa pod
nazwą »Polskie Ziemię Za-
chodnią i Północną», obrazu-
jąca dorobek tych ziem w
okresie Polski Ludowej.

W akcie otwarcia tej inte-
resującej wystawy wzięli
udział przedstawiciele władz
partyjnych i rad narodowych
z Cieszyń, Cieszyńska, Karwi-
ny i Frydku-Mistku, konsula-
tu PRL w Ostrawie, nauczy-
ciele i młodzież szkolna oraz
dziennikarze.

Przodujemy w oszczędzaniu

CIESZYŃ (pl). Jak wynika
z danych, opublikowanych
przez Wojew. Oddział w Ka-
towicach Centralnego Związ-
ku Spółdzielni Oszczędno-
ściowo - Pożyczkowych, mie-
szkańcy powiatu cieszyń-
skiego zajmują jedno z czo-
łowych miejsc w zakresie
działalności oszczędnościowej.
Na każde 1000 mieszkańców,
205 jest posiadaczami ksią-
żeczek oszczędnościowych.

Diamantowe gody Czepczorów

JAWORZYŃKA (n). Rządca
jubileusz sześćdziesięciolecia
pożycia małżeńskiego obcho-
dził niedawno państwo Maria
i Paweł Czepczorowie z Jawo-
rznicy.

Maria Czepczor urodziła się
w roku 1888, mąż Paweł jest
o rok starszy. Małżonkowie
wychowali 7 dzieci, doczekali
24 wnuków i 11 prawnuków.
Obydwaj znajdują się w do-
skonałej kondycji, czego do-
wodem może być fakt, że sa-
modzielnie gospodarują na
hektarowym gospodarstwie.

W latach 1914 — 1918, w cza-
sie I wojny światowej, Paweł
Czepczor został wcielony do
służby wojskowej. Przez 4 la-
ta, mając 4 nieletnich dzieci
na utrzymaniu, całe 10-hekta-
rowe gospodarstwo prowadziła
Maria Czepczor.

NASZYM MILICJANTOM — 50 LAT



Przedsta- wiamy

CIESZYŃ (n). Z okazji
przypadającego na 7 paździer-
nika milicyjnego święta — 25-
rocznicy powstania Milicji

Obywatelskiej i Służby Bezpie-
czeństwa — prezentujemy syl-
wetki 6 zastępców funkcjo-
nariuszy, składając na ich rę-
ce wszystkim stróżom naszego
bezpieczeństwa i porządku jak
najserdeczniejsze życzenia dal-
szych pięknych sukcesów oraz
powodzenia w życiu osob-
nym.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Od lewej: por. Jan Brachaczek, ppor. Karol Mielech, st. sierż. Jan Milęga, st. sierż.
Tadeusz Rodak i st. sierż. Adam Witkowski.

Sztandar dla załogi Odlewni

SKOCZÓW (kl). W dniu 28. IX, załoga Odlewni Żelwa „Skoczów” wręczony został uroczystie sztandar przechodni Ministra Przemysłu Ciężkiego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców za najlepsze wyniki, uzyskane w zakresie poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na tę zaszczytną wyróżnienie załoga Odlewni Żelwa „Skoczów” w pełni zasłużyła. Ciężkie warunki pracy istniały w roku ubiegłym zwłaszcza w hali odlewni silnikowej, która poddana została całkowitej przebudowie, a równocześnie z robotami inwestycyjnymi wykonywana była produkcja odlewów. Powodowało to duże zapylenie, poważne zagrożenie dla produkującej tu ponad 100-osobowej załogi.

W tych warunkach jedynie staranne rozwiązanie organizacyjne, umiejętne koordynowanie prac produkcyjnych z robotami inwestycyjnymi, codzienne troskliwe uzgadnianie bezpiecznych sposobów wykonania odlewów w miejscach chwilowo udośćnionych przez wykonawcę inwestycji, pozwoliły uniknąć poważniejszych wypadków. Zawdzięcza się to załodze, która uczulona była na konieczność ścisłego przestrzegania przepisów, zachowania niezbędnej ostrożności i rozważa w czasie pracy.

Sprawom bhp poświęcono bardzo dużo uwagi. Częste narady z udziałem lekarza zakładowego, bieżąca wnikliwa analiza przyczyn absencji chorobowej, badania stopnia zapylenia i inne pozwoliły ustalać doraźne zadania dla wszystkich komórek organizacyjnych.

Ogółem wydatkowano na cele bhp w 1968 roku kwotę 1.289,400 zł, przekraczając w tym zakresie plan o 120 tys. zł.

Rozpoczęła się realizacja wniosków i postulatów ludności

● REMONT ULIC I PLACÓW ● TERENY ZABAW I WYPOCZYNYKU NA „CIEŚLARÓWCE” ● PORADNIA ORTOPEDYCZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY ● KOMPLEKSOWY PLAN ROZWOJU USŁUG DLA ZOR ● NOWE PAVILONY HANDLOWE

CIESZYN (n). W TRAKCIE KAMPANII WYBORCZEJ DO SEJMU I RAD NARODOWYCH MIESZKAŃCY MIASTA WYSUNĘLI NA 19 SPOTKANIACH Z KANDYDATAMI FRONTU JEDNOŚCI NARODU 88 WNIOSKÓW I POSTULATÓW, Z KTÓRYCH 15 PRZEKAZANO WOJEWÓDZKIEMU KOMITETOWI FJN W KATOWICACH, ZAŚ 73 RESORTOWYM WYDZIAŁOM MIEJSKOWEGO PREZYDIUM MRN.

Ustalono, że do końca przyszłego roku zrealizowanych zostanie 27 postulatów, zaś w latach 1971—1973 dalszych 37.

Jeszcze w roku bieżącym wykonane zostaną takie prace, jak wybudowanie chodnika od mostu na Presserówce, do stacji kolejowej w Miastku, uporządkowanie zaplecza bloku mieszkalnego przy ul. Chrobrego, uzupełnienie oświetlenia przy ul. Wyspiańskiego, uporządkowanie parku przy ul. Stalmacha, remont ul. Folwarcznej oraz utwardzenie nawierzchni ul. Buczka. Wartość tych robót szacuje się na ok. 350.000 zł.

W roku przyszłym Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej realizować będzie takie po-

stulaty, jak ułożenie chodnika wzdłuż ul. Dojazdowej, uporządkowanie skweru przy ul. Limanowskiego, wykonanie chodnika na osiedlu „Karolinka” (do ul. Krzywej), poprawienie odwodnienia ul. Stawowej, skanalizowanie ścieków i potoku koło stacji benzynowej przy ul. Bielskiej. Przenosi się na ten cel kwotę 240.000 złotych.

W ostatnich latach bieżącej kadencji rady wyremontowana została i oświetlona ul. Zwirki i Wigury, dokończony będzie remont ul. Przepiłńskiego, uporządkuje się ul. Wierzbowa i Lasek Miejski. Z zadowoleniem przyjmą zapewne mieszkańcy, a zwłaszcza dzieci i młodzież, urządzenie terenów zabaw i wypoczynku na „Cieślarkówce”, gdzie w okresie zimowym czynne będą tory saneczkowe. Do roku 1973 uzbudowane zostaną również tereny pod budowę osiedla przy ul. Liburnia, a remonty ul. poddana zostanie ul. Kościuszki — na odcinku od ul. Brodzińskiego do Cegielni.

Z zakresu zdrowia i opieki społecznej najważniejszym bodaj postulat, który oczekuje się realizacji jest zaplanowane uruchomienie poradni ortopedycznej dla dzieci i młodzieży.

Wydział Przemysłu i Handlu PMRN wykona 12 postulatów. Jeszcze w roku bieżącym opracowany zostanie (wspólnie z Wydziałem Budownictwa i Architektury) kompleksowy plan rozwoju usług na osiedlu ZOR-owskim, w roku przyszłym powstaną 2 pijalnie so-

ków, na co przeznaczą się 30.000 zł, w latach 1970—1973 zwiększona natomiast zostanie ilość miejsc w restauracji „Centralna” (koszt ok. 350.000 zł), powstanie kosztom ok. 600.000 zł pawilon handlowy przy ul. Przepiłńskiego oraz pawilon spożywczy tej samej mniej więcej wartości w rejonie ul. Stawowej. Kwotę 1 mln zł pochłonie budowa pawilonu usługowego dla potrzeb rzemiosła artystycznego.

Referat Kultury Prez. MRN zajmie się wykonaniem takich postulatów, jak budowa telewizyjnej stacji przekątnikowej na terenie miasta (rok 1970), utworzenie klubu emerytów (koszt ok. 200.000 zł) i in.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury wyznaczy w przyszłym roku tereny pod placiki zabaw dla dzieci na powstałych niedawno osiedlach mieszkaniowych, załatwi również sprawę przeniesienia zbiornika złomu GS z ul. Kolejowej, co umożliwi ostateczne uporządkowanie otoczenia nowego dworca PKS. Do roku 1973 wyznaczone będą także tereny pod budowę garaży dla samochodów na terenie całego miasta.

Tylko częściowo zrealizowany zostanie w bieżącej kadencji Rady postulat w sprawie podłączenia bloku „Cieszyńniaki” przy ulicy Bobreckiej do elektrociepłowni, przygotowuje się mianowicie całą niezbędną dokumentację, ale całość prac ukończona zostanie w roku 1974.

Plan realizacji postulatów wyborczych jest ambitny i mobilizujący. Wymaga on będzie pełnej mobilizacji sił i środków ze strony nie tylko Miejskiej Rady Narodowej i jej wydziałów, lecz również ze strony mieszkańców, którzy postulaty wysunęli i którzy będą korzystał z ich owoców.



Budowa domków jednorodzinnych w Wlsie-Kopydle.

Fot.: St. Ceranowicz

Z sesji MRN

Dalszy rozwój życia gospodarczego naszego miasta

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Zaznaczył się również dalszy wzrost produkcji eksportowej. Dostawy wyrobów z przemysłu spożywczego przeznaczonych na eksport osiągnęły w I półroczu br. wartość 1.885,2 tys. zł dewizowych. Wykonanie dostaw tych wyrobów w 112,6 proc. oznacza, iż w stosunku do I półrocza ub. roku nastąpił wzrost produkcji eksportowej o 25,3 proc., licząc w złotych dewizowych.

Pomyślnie zrealizowany został także plan produkcji budowlano-montażowej przedsiębiorstw terenowych (wzrost o 12,9 proc.). Sprzedaż w społecznym handlu detalicznym wyniosła w I półroczu br. prawie 317 mln zł (101,5 proc. wykonania planu). Na koniec czerwca br. sieć detaliczna w mieście liczyła 160 jednostek, czyli tyle, ile było ich pod koniec ub. roku.

Jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, sytuacja — w stosunku do potrzeb mieszkańców miasta — jest nadal trudna. W okresie I półrocza br. oddano do użytku jeden blok spółdzielczy o 30 mieszkaniach (110 izb) przy ulicy Świerczewskiego oraz przystąpiono do robót ziemnych przy budowie dalszego bloku mieszkalnego na osiedlu Liburnia. Z budownictwa resortowego oddano do użytku 4 mieszkania (12 izb), z budownictwa indywidualnego 5 mieszkań o 22 izbach.

W zakresie działalności inwestycyjnej kontynuowano rozbudowę Wytwórni Nakryć Stalowych „Polwid”, podjęto budowę drogi wewnątrzosiedlowej na osiedlu Liburnia — Szopna, zakończono budowę nowej Przychodni Rejonowej przy ulicy Frystackiej oraz kontynuowano budowę pawilonu gastronomicznego przy ul. Armii Ludowej.

Obradowało Plenum KP PZPR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Sekretarz WKZZ, tow. Józef Bryś, oceniając pozytywnie dotychczasowy dorobek cieszyńskich zakładów w dziedzinie kulturalno-oświatowej, wskazał w swoim wystąpieniu na konieczność dokonania bilansu potrzeb i stopnia ich zaspokojenia, a zwłaszcza na konieczność systematycznej pracy z etatową i społeczną kadrą zakładowych ośrodków k.o.

I sekretarz KP PZPR, tow. Antoni Huczek, zwrócił uwagę na znaczenie działalności kulturalno-oświatowej, która stanowi ważny, specyficzny, a nie w pełni wykorzystany instrument pracy ideowo-wychowawczej. Daje ona możliwość dotarcia do szerokiego i bardzo różnorodnych środowisk. Kultura, dobra książka — są nośnikami znacznego ładunku emocjonalnego, wpływają na kształtowanie przekonań i pożądanego postaw.

Istotnym problemem jest organizacja kultury, koordynacja działalności. Oprócz przyczyn obiektywnych dotychczasowej inercji, istnieje sporo przyczyn subiektywnych: sobokostwo i egoizm zakładów pracy, beczynność Powiatowej Komisji Związków Zawodowych drepnięcie w miejscu rad narodowych. Przykładem są uchwały ostatniego sejmiku kul-

tury, z których wiele, mimo całej swej słuszności, pozostało zawieszonych w próżni.

Nie dość konsekwentnie, sporadycznie tylko zajmują się pracą kulturalno-oświatową organizacje partyjne. Trzeba traktować tę działalność jako jedno z ważnych ogniw naszego frontu ideologicznego, a także ważną formę wypoczynku po pracy. Obydwie te funkcje należy harmonijnie łączyć, wykorzystując w tym celu wszystkie dostępne środki.

Trzeba wykorzystać pozytywne doświadczenia w zakresie koordynacji Międzyzakładowego Klubu „Tryton” w Skoczowie, środowisk kulturalnych Ustronia, Golezowa, Chybia. Największe trudności i opory notuje się w samym Cieszynie, gdzie Miejski Dom Kultury boryka się z poważnymi kłopotami, ledwie włączając koniec z końcem, a równocześnie niekiedy zakłady bezrozko szastają przeznaczonymi na cele kulturalno-oświatowe pieniędzmi.

Stoiśmy przed odpowiedzialnymi zadaniami — zakończył swe wystąpienie tow. A. Huczek. — W ich realizacji mamy prawo spodziewać się aktywnej pomocy ze strony pracowników i aktywów kulturalno-oświatowych.

Plenum podjęło jednogłośnie uchwałę w sprawie dalszego doskonalenia działalności k.o. w zakładach pracy.

W drugim punkcie porządku obrad informację o dotychczasowej działalności cieszyńskiej organizacji partyjnej w zakresie realizacji uchwał II Plenum KC PZPR złożył w imieniu Egzekutywy sekretarz ekonomiczny Komitetu Powiatowego Partii tow. Zbigniew Krawczyk (omówienie podajemy na str. 3).

Sprawy organizacyjne referował sekretarz KP PZPR tow. Jan Chodura.

Nad czym pracuje ZP TPPR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Cieszyńska organizacja TPPR przy gotowości się również aktywnie do Dni Kultury Rosyjskiej Federacyjnej SRR (20 — 30 października 1968), Festiwalu Filmów Rosyjskiej Federacyjnej SRR (21—30 XI), Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich (I dekada listopada) oraz Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek Radzieckiej (październik 1969 — kwiecień 1970).

W związku z 52 rocznicą Rewolucji Październikowej urządzona zostanie akademii w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie, koła terenowe i zakładowe TPPR przygotują natomiast odczyty, pogadanki, wystawki, konkursy i imprezy artystyczne.



Sierż. J. Dróbkę przy radarze kontrolującym szybkość pojazdów. Fot.: Paweł Czupryna

Przedstawiemy

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Por. Jan Brachaczek pracuje w Powiatowym Inspektoracie Ruchu Drogowego przy KP MO w Cieszynie. Służbę w Milicji rozpoczął w roku 1954. Uzyskuje dobre wyniki w walce z wykroczeniami w ruchu drogowym. Przeprowadza pogadanki i szkolenia, rozmowy profilaktyczne z młodzieżą szkolną, pracownikami baz transportowych i in. użytkownikami dróg. Aktywnie współdziała z Młodzieżową Służbą Ruchu i społecznymi inspektorami ORM ds. ruchu drogowego.

Za sumienną pracę wyróżniony odznaką „10 Lat w Służbie Narodu”.

Ppor. Karol Milech rozpoczął pracę w MO zaraz po wywołaniu w marcu 1945 roku. Zastąpił się w likwidacji band i podziemia w rejonie Beskidów. W późniejszych latach włożył wiele wysiłku w celu zabezpieczenia ładu i bezpieczeństwa publicznego. Obecnie, jako komendant Posterunku MO w Pogwizdowie, pracuje czynnie społecznie, pełniąc m. in. funkcję sekretarza organizacji partyjnej.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim, odznakami „Za Wzorową Służbę” oraz „10” i „20” lat w Służbie Narodu.

St. sierż. Jan Mitrega pracuje w Milicji od roku 1958. Sumienny i obowiązkowy. Osiąga dobre wyniki w zwalczaniu przestępczości, jak również w zabezpieczaniu mienia państwowego i społecznego. Zdolny i doświadczony.

Wyróżniony odznakami „Za Wzorową Służbę” i „10 Lat w Służbie Narodu”.

St. sierż. Tadeusz Rodak rozpoczął pracę w MO w roku 1946. Brał czynny udział w zwalczaniu zbrojnych band reakcyjnego podziemia oraz band terrorystycznych — rabunkowych, które grasowały na terenie powiatu. Doświadczony, sumienny i pracowity funkcjonariusz.

Został odznaczony Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, jak również odznakami „10” i „20” lat w Służbie Narodu.

St. sierż. Adam Witalewski wstąpił do MO w roku 1958. Uzyskuje dobre rezultaty w zwalczaniu przestępczości i zabezpieczaniu porządku publicznego. Sumienny i zdyscyplinowany. Członek PZPR, pełni obowiązki sekretarza OOP przy Posterunku MO w Skoczowie.

Wyróżniony odznaką „10 lat w Służbie Narodu”.

Powstał gabinet fizykoterapii

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Należy zaznaczyć, że urządzenia, potrzebne do ćwiczeń w podnoszeniu, wykonali w czynnie społecznym pracownicy narządzielnicy z CELMY. Należy tu szczególnie wyróżnić BPS pościła na SEJM PRL tow. Jana Koldra i inż. Dobosza, który projektował te przyrządy. Natomiast Cieszyńska Fabryka Farb i Lakierów w Marklowicach dostarczyła chemikaliów do parkietów i farby emulsyjnej.

Jak nas informuje kierownik Przychodni Obwodowej lek. med. Jan Gajcar, placówka wygospodarowała nowe pomieszczenia na II piętrze, do których przeniesiono całą administrację Przychodni. Pierwsze piętro natomiast w całości przeznaczono na cele lecznictwa otwartego. Zaprowadzono również archiwum przychodni od roku 1959.

Honorowe krwiodawstwo

CIESZYN (pl) W ub. miesiącu pracownicy licznych zakładów przystąpili do akcji honorowego krwiodawstwa. M. in. udział w tej akcji wzięli 66 pracowników Zakładów Sprzetu Elektroizolacyjnego „Termika” oraz ponad 100 pracowników Zakładów Wyrobów Filcowych, Wyrobów Wełnianych, Zakładów Garbarskich i Zakładów Przetwórczych Owocowo - Warzywnych w Skoczowie.

GS Zebrzydowice buduje

ZEBRZYDOWICE (os) Miejskowa Gmina Spółdzielcza należy do prężniejszych w naszym powiecie. Od roku 1966 spółdzielnia wybudowała plekanię w Zebrzydowicach, pawilony sklepowe w Rudniku i Kończycach Małych, magazyn i artykuły budowlane i artykuły do produkcji rolnej w Kaczoach i Zebrzydowicach.

Obecnie budowany jest rajd gastronomiczny w Zebrzydowicach, a w najbliższym czasie planuje się wybudować za sumę około 5 mln zł, zakład masarski w Kończycach Małych, obok drogi prowadzącej do Pruchnej, oraz pawilon gastronomiczny, również w Kończycach Małych, za sumę około 1 mln zł.

Za złożone wieniec i wianki kwiatów oraz udział w pogrzebie

sp.

Edwarda Kojmy

Dyrekcji WSTW Oddział w Cieszynie, byłym kolegom — współpracownikom i krewnym i znajomym serdeczne podziękowanie — składa

RODZINA

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Zakłady pracy, instytucje, szpitale, sanatoria, domy wczasowe oraz odbiorcy indywidualni!

NOWO OTWARTY SKLEP FABRYCZNY

Cieszyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego przy ul. Dzierżyńskiego 12 w Cieszynie (tel. 523)

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT

następujących artykułów

- pierszenie uszczelniające typu Simmera o różnych wymiarach,
- artykuły chemiczne własnej produkcji:
 - pasty do podłóg-populane, luksusowe, pasty do obuwia,
 - środki do czyszczenia dywanów,
 - środek do odświeżania mebli,
 - środek do konserwacji siatek ogrodzeniowych
 - środki ochrony roślin.

ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY!



141kr

Cieszyńska organizacja partyjna realizuje

uchwały II Plenum KC PZPR

MINĘŁO JUŻ 5 MIESIĘCY OD PODJĘCIA PRZEZ II PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO PZPR DONOSIŁYCH UCHWAŁ W SPRAWIE ZMIAN DOTYCHCZASOWEJ POLITYKI INWESTYCYJNEJ I METOD PLANOWANIA GOSPODARCZEGO. BYŁ TO W ŻYCIU CIESZYŃSKIEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ OKRES INTENSYWNEJ PRACY INSPIRATORSKIEJ I PROPAGANDOWO-POLITYCZNEJ.

ROZPOCZĘTO OD SZEROKO ZAKROJONEJ AKCJI SZKOLENIOWEJ, którą objęto — dzięki pomocy Komitetu Wojewódzkiego — kierownictwa jednostek gospodarczych i sekretariatu POP w zakładach pracy, a następnie członków partii.

Po czerwcowym Plenum Komitetu Powiatowego, którego przebieg omówiliśmy obszernie na łamach naszego pisma, rozpoczęła się seria spotkań Sekretariatu i Egzekutywy KP z aktywnym partyjno-gospodarczym przedsiębiorstw, poświęconych omówieniu podstawowych koncepcji rozwojowych zakładów.

W myśl uzgodnionych zaleceń kierownictwa Komitetu Powiatowego, zgodnie z Intencją II Plenum KC przedsiębiorstwa opracowały plany perspektywicznego rozwoju w kilku wariantach, przy czym nie omiemy wszystkich zakładających znaczną dynamikę przyrostu produkcji, której wielkość jest dla miasta i powiatu w roku 1975 wyższa średnio o 80 proc. aniżeli przewidywana produkcja w roku 1970.

Ambitne są zamierzenia cieszyńskiej CELMY, która wyprodukuje w przyszłej pięcioletniej tydzień, co w całym minionym 25-leciu. Kuźnia w Ustroniu, dzięki wykorzystaniu istniejących mocy produkcyjnych obiektu w Skoczowie oraz modernizacji zakładu ustroniewskiego, zwiększy produkcję odlewów o ok. 64 tys. ton, zwiększając jej wartość do 2 mld. 105 mln. złotych.

Mniejszą dynamikę produkcji przewidziały w swoich planach na ogół zakłady przemysłu lekkiego, z wyjątkiem „Rogorapidu”, który już w roku przyszłym zwiększy jej wielkość o 35 proc. Prawie żadnych perspektywicznego rozwoju, wskutek daleko posuniętej dekapitalizacji hal oraz parku maszynowego, nie ma Fabryka Artykułów Technicznych w Cieszyńsku. Mimo to jednak, i mimo możliwości przejęcia produkcji wyrobionych tam uszczelnień przez Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, jednostka nadrzędna planuje likwidację przedsiębiorstwa dopiero w roku 1980. Rzecz jasna, pozostaje to w jaskrawej sprzeczności z zasadą intensywnego i selektywnego rozwoju, którego potrzebę tak mocno podkreśliły uchwały II Plenum KC PZPR.

Likwidacji powinna również ulec, zdaniem kierownictwa Komitetu Powiatowego Partii, Cieszyńska Fabryka Mebli. I ona nie ma możliwości rozwoju, a całą jej produkcję mogłaby przejąć Stolarska Spółdzielnia Pracy ze Skoczowa, wchodząca w skład tego samego, co cieszyńskie przedsiębiorstwo, Ośrodka Meblowego w Kamienicy. Za decyzją tego rodzaju przemawia również słabe wykorzystanie mocy produkcyjnych przez Stolarską Spółdzielnię Pracy, które kształtuje się na poziomie zaledwie 50 proc., oraz konieczność niewielkich tylko nakładów inwestycyjnych, nie przekraczających 1 mln. złotych. Przeniesienie produkcji do Skoczowa pozwoliłoby równocześnie na poważne skrócenie cyklu inwestycji „Rogorapidu”, którego wyroby mają zapewnić zbył.

W sierpniu br. Sekretariat Komitetu Powiatowego dokonał przy udziale Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Katowicach oceny prac nad przyszłym planem pięcioletnim w spółdzielczości pracy naszego terenu. Średnio przewiduje się do 1975 roku wzrost udziału przemysłowych o 68 proc., nieprzemysłowych o 53 proc. i remontowo-budowlanych o 83 proc., o produkcji tzw. nakładów o 23,5 proc.

Tendencje rozwojowe spółdzielczości, jak z powyższego widać, są słabsze, chodził wszakże o to, by przyrost zarówno usług, jak i produkcji, odbywał się głównie poprzez zwiększenie wydajności (o 70 proc.).

Prace nad realizacją uchwał II Plenum KC PZPR trwają i — mimo, że ich pierwszy etap zostanie zamknięty już za niespełna miesiąc — trwać będą nadal. W odpowiedzi na list Sekretariatu KC PZPR do podstawowych organizacji partyjnych odbyły się 83 otwarte zebrania POP i OOP, na których dokonano rodzaju podsumowania dotychczasowych przedsięwzięć.

Przedstawiane przez dyrekcje alternatywy planu 5-letniego zostały przez przytaczającą większość założeń przyjęte. Jednym z nielicznych wyjątków są Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Cieszyńsku, które nie przyjęły założonego wskaźnika wzrostu wydajności o 5 proc. w kolejnych latach pięcioletniej, ustalając go na poziomie 3 proc. W warunkach dalszego zwiększenia wydajności, jak wynika z łączonej w zakładzie dyskusji, jest zmiana asortymentu produkcji i parku maszynowego.

Jeszcze niższy wskaźnik wydajności, bo o zaledwie 2 proc., przyjęły Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Dzielarskiego.

Sprawozdanie Egzekutywy KP, referowane na ostatnim Plenum przez sekretarza ekonomicznego Komitetu tow. Zbigniewa Krajewskiego, świadczy o tym, że niski stosunek wzrostu wydajności, przy równoczesnym wygórowanym, nierzadkim wskaźniku zatrudnienia, jest w planach na rok 1970 dość powszechny, co świadczy o niezrozumieniu intencji uchwał II Plenum KC przez szereg zakładów. Analiza wykorzystania czasu pracy maszyn i urządzeń, tak również dyscypliny i organizacji pracy dowodzi, że posiadamy dostateczne moce i wystarczające rezerwy, by wykonać zwiększone zadania przyszłego roku i następnej pięcioletki w oparciu o zwiększoną wydajność.

Przed kierownictwem przedsiębiorstw, a zwłaszcza przed organizacjami partyjnymi stoi zatem zadanie bardziej wnikliwej kontroli planów z uwzględnieniem efektywności, wydajności i nowoczesności wyrobów.

„Zmiana metod planowania — mówi Informacja Egzekutywy Komitetu Powiatowego — to nie tylko weryfikacja gospodarki, ale także weryfikacja kadr kierowniczych z punktu widzenia ich możliwości, umiejętności i chęci zastosowania kryteriów efektywnościowych w praktyce planowania i działania.

Aktywny partyjny, członkowie partii, działacze samorządowi, wspólnie z dyrekcjami, winni maksymalnie wykorzystywać obecny okres do opracowania i zakończenia pierwszego etapu prac nad realizacją uchwał II Plenum KC, które by w równym stopniu uwzględniały interesy gospodarki narodowej i zakładu pracy.

W interesie założeń leży pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych, oszczędne inwestowanie, lepsza organizacja pracy. Wszystko to bowiem przekłada się na niezmiennie prosty język: mniejszego zamrożenia środków, nie obciążania dochodu narodowego nadmiernymi inwestycjami, a w konsekwencji możliwość zwiększenia płac i dochodów pracowników”. (n)

ROZPOCZĘLIŚMY NOWY ROK SZKOLENIA PARTYJNEGO, którego inauguracja odbyła się w dniu 3 października br. w Teatrze im. A. Mickiewicza, z udziałem kierownictwa Komitetu Powiatowego PZPR sekretarzy POP, wykładowców oraz słuchaczy WUML.

Jakie są kierunki i zadania szkolenia? Ażeby trafnie na to pytanie odpowiedzieć, należałoby sięgnąć do wyników szkolenia partyjnego w ubiegłym roku, który zaznaczył się szeregiem istotnych, korzystnych zjawisk. Wpłynęły one na lepsze przygotowanie ideowe i polityczne członków, na skuteczniejszą działalność propagandową partii.

Jakie to były zjawiska i w czym się wyrażały?

Na pierwszym miejscu wymienić trzeba wzrost zainteresowania szkoleniem partyjnym ogółu członków partii i działaczy bezpartyjnych, u których dało się odczuć zapożyczenie na głęboką i udokumentowaną argumentację.

Drugim korzystnym zjawiskiem wypływającym niewątpliwie z uchwały V Zjazdu, był wyraźny wzrost zainteresowania szkoleniem partyjnym ze strony wszystkich instancji oraz podstawowych organizacji partyjnych.

Jeśli dodamy, że niebawem rok szkolniowy charakteryzował się także znaczącym postępem w zakresie doskonalenia systemu szkolenia, stanowiącym ożywiście, że mamy dobry klimat dla dalszego rozwoju i doskonalenia systemu szkolenia partyjnego oraz lepszego dostosowania go do aktualnego stanu i potrzeb partii.

Mówiąc najogólniej, chodzi nam w bieżącym roku o zwiększenie efektywności szkolenia, uczynienia z zajęć platformy aktywnego przygotowania do działalności politycznej i polityki partii, o lepsze ukształtowanie uczestników szkolenia w argumentację, przygotowanie każdego słuchacza

Warunkiem skuteczności działania wysoki poziom ideowo-polityczny

RUDOLF SŁOWIENA

do samodzielnej ofensywnej działalności partyjnej w środowisku w którym pracuje i mieszka.

Z dużą pomocą w tym zakresie przyjdą nam nowe wydane przez Komisję Ideologiczną KC zweryfikowane programy szkolenia partyjnego, których tematyka uwzględniła szeroko aktualną sytuację polityczno-gospodarczą w kraju i na świecie, uchwały V Zjazdu i II Plenum KC, tradycje partii oraz problemy rewolucji społecznej, którą dokonana się w Polsce pod kierownictwem PPR w roku 1944. Omawiać się będzie również wybrane zagadnienia leninizmu, co przyczyni się do spopularyzowania problematyki leninowskiej, pozwoli przygotować się lepiej do obchodów 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina.

Poważny wpływ na podniesienie efektywności szkolenia powinno mieć zapewnienie każdemu uczestnikowi zalecaną literaturę. Pozwoli to przezwyciężyć główną słabość dotychczasowego szkolenia, jakim był jednostronny charakter zajęć, sprowadzający się do wysłuchania cyklu wykładów, bez możliwości pogłębiania ich treści przez przeżywanie zalecanej literatury. „Dom Książki” sygnalizuje już, że wznowione zostały dla zespołów szkolenia partyjnego materiały V Zjazdu, została wydana seria broszur o polityce gospodarczej PRL

I nowe podręczniki filozofii, wznowiono także szereg książek, w tym „Z kart naszej historii” W. Gomułki i „Czterdziesty czwarty” Z. Żaluskiego.

Bardzo ważnym czynnikiem w dążeniu do podniesienia poziomu szkolenia partyjnego jest stan kadry wykładowców — ich przygotowanie i osobiste zaangażowanie. W bieżącym roku dokonany został znaczny postęp w tym zakresie. Spośród 300 wykładowców 40 proc. legitymuje się wyższym wykształceniem, a 30 proc. ukończyło WUML lub inne szkoły partyjne.

Większość POP, KZ i SOPP zapewniło wykładowcom odpowiednie warunki do należytego przygotowania się do zajęć poprzez zabezpieczenie dla nich odpowiedniej bibliografii, bieżącej prasy partyjnej, czasem zwolnienie z nadmiernych ilości funkcji społecznych. Czynione są też starania, by szybciej wdrażał w szkoleniu bardziej nowoczesne formy audiowizualne, jak np. film, audycje słowno-muzyczne, przebiega itp. Z dużą pomocą w tym zakresie przyszła uchwała Powiatowej Konferencji Partyjnej, która zobowiązuje POP i KZ do tworzenia przy zakładach pracy baz pomocy naukowych celem wykorzystania ich w szkoleniu partyjnym.

Powiatowy Ośrodek Propagandy Partyjnej, mając na uwadze

poprawę efektywności szkolenia, będzie koncentrował główny wysiłek na pracy merytorycznej z wykładowcami. Będzie tu chodziło zwłaszcza o przygotowanie wykładowców do stopniowego odchodzenia od dotychczas stosowanej metody wykładu do bardziej efektywnej metody dyskusji, w oparciu o przeczytana literaturę.

Bieżący rok szkolniowy charakteryzuje się dalszym rozwojem sieci szkolenia i wzrostem liczby słuchaczy. Będzie pracowało 306 zespołów szkoleniowych przy POP, które skupia ponad 7,200 słuchaczy, a filia Włocławskiego Uniwersytetu Marksiizmu-Leninizmu będzie prowadziła zajęcia na 3 wydziałach: filozoficzno-sociologicznym, ekonomicznym oraz wybranych zagadnień gospodarczych PRL, zgodnie z aktualnymi potrzebami ideologicznymi partii i potrzebami gospodarczymi w świetle uchwał II Plenum KC PZPR.

Należy sądzić, że dzięki reformie szkolenia, poważnemu zaangażowaniu samych słuchaczy, jak i stale wzmagającej się trosce o jego organizację i wyniki ze strony POP i pozostałych instancji partyjnych poprawimy efektywność szkolenia, a tym samym skutecznie realizować będziemy uchwały V Zjazdu, które stawiały przed każdym członkiem i kandydatem partii zadania poznania podstaw wiedzy marksistowskiej, której znajomość stanowi warunek lepszego zrozumienia i samodzielnej oceny zjawisk zachodzących w życiu społeczno-politycznym.

W 25-lecie Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa

Wszystko dla człowieka — w imię człowieka

PPLK. RYSZARD GUSTAB

Mimo terroru jednak społeczeństwo Ziemi Cieszyńskiej, podobnie jak całego kraju, w przytaczającej wielkości wyraziło poparcie dla partii demokratycznych z PPR na czele.

W 1946 r. działalność band, inspirowana przez ośrodki reakcyjne, uległa zaostreniu; wzrosły napady terrorystyczne. Członkowie band byli świetnie uzbrojeni, nie przebiegali w środkach. Ofiarami ich zbrodni były funkcjonariusze MO i SB. Tylko na naszym terenie zginęło w walkach i potyczkach, względnie zamordowanych zostało 21 funkcjonariuszy. Sama akcja na Białym kościele kosztowała życie 8 naszych towarzyszy.

Największe jednak niebezpieczeństwo, najgorsze warunki atmosferyczne, braki w wyżywieniu i niedostateczne uzbrojenie nie mogły nam funkcjonariuszom MO i SB, przeszkodzić w ostatecznym rozgromieniu band i reakcji. Dzięki poświęceniu i ofiarności kadr, dzięki wierności ideom i sprawie partii, zwycięstwo nad reakcyjnym podziemiem stało się faktem.

Zdobycie i utrwalenie władzy ludowej było jednak dopiero pierwszym etapem tworzenia Polskiej socjalistycznej. Wrog, który nie znalazł poparcia społeczeństwa, zmienił formy działania, w związku z czym zmienił się również i skomplikowały zadania organów MO i SB. Nowe warunki wymagały od funkcjonariuszy większej wiedzy, systematycznego podnoszenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych. Hasło „praca i nauka” przyświecało teraz wszystkim funkcjonariuszom.

Hart zdobyty w pierwszych latach po wyzwoleniu, w połączeniu ze zdobytą w późniejszym o-

kresie wiedzą i doświadczeniem pozwolił nam uzyskać wyniki, których nie musimy się wstydić.

Następuje systematyczny spadek przestępstw, coraz szersze jest współdziałanie z nami społeczeństwa. Mamy jednak wiele jeszcze do zrobienia, w niektórych kategoriach przestępstw zwłaszcza kryminalnych, nastąpiła bowiem tendencja zwykła. Martwi nas to, że sprawcami tych przestępstw są często ludzie młodzi, często nawet nieletni, pozostawieni poza domem, poza wszelką kontrolą, martwią wypadki recydywy. Obydwa te

fakty zmuszają nas do szukania środków zapobiegawczych i wychowawczych.

Płeka Ziemia Cieszyńska stwarza również niestety warunki dla uciekinierów z domu i wędrownych przestępców. Cieszymy się bardzo ze stałego wzrostu liczby turystów i wczasowiczów w Beskidach, musimy jednak zwrócić większą uwagę na te zagrożone rejonu musimy koncentrować siły i środki tam, gdzie wymagać będzie tego sytuacja.

Porządek i bezpieczeństwo zależą od nas samych, od funkcjonariuszy, od poziomu naszej pracy, stopnia opanowania postawionej do naszej dyspozycji nowoczesnej techniki. Poświęcamy temu zagadnieniu sporo uwagi. Kierownictwo instancji partyjnej i rady narodowe dokonują okresowej oceny naszej pracy odbywamy wiele spotkań środowiskowych ze społeczeństwem. Cenimy sobie uwagę naszych władz, cenimy uwagę obywateli, wnioski i postulaty pod adresem naszych służb pomagają nam bowiem we właściwym ukierunkowaniu naszej pracy, ułatwiają składowanie kadr na najbardziej zagrożone odcinki. Chciałbym zwrócić jeszcze uwag-

ę na jeden problem, a mianowicie na bezpieczeństwo na drogach. Jesteśmy powiatem turystycznym, o stale narastającym ruchu motoryzacyjnym. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że nasza funkcjonalna służba prewencyjna zatrzymuje nierzadko kierowców, którzy prowadzą pojazdy w stanie nieatrzeżym, że wiele pojazdów znajduje się w złym stanie technicznym, że wymusza się pierwszeństwo przejazdu, rozwija nadmierną szybkość. W samym tylko bieżącym roku zatrzymano 225 dowodów rejestracyjnych i pozwoleń na prowadzenie pojazdów, uawniono no nieatrzeżym o 57 kierowców, sporządzono 207 wniosków o ukaranie do kolegium karno-administracyjnego, stwierdzono 84 wypadki naruszenia przepisów drogowych, jak kierowanie pojazdem w niebezpieczną sytuację.

Okazuje się jednak, że stosowane dotąd sankcje nie wystarczają. Liczba wypadków, w tym śmiertelnych, jest ciągle jeszcze stosunkowo wysoka. Trzeba nam zatem zdwoić wysiłki, zwłaszcza o charakterze prewencyjnym, na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, lepiej wykorzystywać wyspecjalizowane drużyny ORMO i Młodzieżowej Służby Ruchu. Naszym wysiłkom musi jednak towarzyszyć bardziej konsekwentne przestrzeganie przepisów drogowych przez samych użytkowników dróg — zarówno osoby piesze jak i prowadzące pojazdy — co leży w dobrze pojętym interesie społecznym.

Uchwały V Zjazdu PZPR i II Plenum wytyczyły główne zadania na dziś i na jutro, zmierzające do dalszego socjalistycznego rozwoju naszej ojczyzny. Uchwały te nakładają na nas obowiązki pełnego zabezpieczenia dobroku naszego społeczeństwa. Zrobimy wszystko, by jak najlepiej służyć ludziom, by pomagać im w przestrzeganiu prawa i norm socjalistycznego współzycia, chcemy być przyjaciółmi wszystkich uczciwych obywateli, zaskarbili sobie społeczną sympatię i pomoc.

Z okazji XXV rocznicy MO i SB składam w imieniu wszystkich funkcjonariuszy społeczeństwu Ziemi Cieszyńskiej podziękowanie za jego pomoc i sympatię, jaka nas darzy. Składam też podziękowanie członkom ORMO za ich ofiarność, podziwiam młodzież. Naszej pracy przyświeca piękne hasło: „Wszystko dla człowieka — w imię człowieka”. Chcemy mu pozostać wierni.

(Dokończenie)

WGRUPIE MŁODYCH PRACOWNIKÓW występuje pewna podgrupa. Najmłodsza kategoria to 16 — 17 lat. „Ci robotnicy stwarzają swym przetrzymaniem przed sobą wszystkim, wykluczając z przywilejów, jakie przysługują młodym robotnikom tej kategorii wieku, a w szczególności przywołują pracy na jedną zmianę, niepełny wymiar godzin pracy w przypadku kontynuowania nauki, zatrudnienie na stanowiskach nie wymagających nadmiernego wysiłku fizycznego, w warunkach nieszkodliwych dla zdrowia itp.”.

Druga kategoria stanowi młodsi ludzie w wieku 19 — 21 lat, przed wojennym. Perspektywa służby wojskowej prowadzi w tej kategorii do lekceważenia obowiązków. Trzecia kategoria są ci, którzy powracają z wojaka. Charakterystyczne jest poczucie obowiązku, przestrzegają dyscypliny. Pozostałe trudności w zaspokojeniu potrzeb pracownika tkwią w zakładzie pracy.

Zaraz na wstępie, kiedy pracownik zgłasza się do pracy, pierwszą trudnością jest samo przyjęcie. „Dyrekcja zakładu powinna dbać, aby czas zatrudnienia formalności związanych z pracą był jak najkrótszy, gdyż pracownik ponosi duże

PIERWSZE KROKI

TERESA KUKOŁOWICZOWA

straty materialne. Gdy starałem się o przyjęcie do pracy, czas ten wynosił dwa tygodnie”.

Następna sytuacja jest samo przyjęcie do pracy. Oto wypowiedź młodej nauczycielki na temat tego, jak ją przyjęto w pierwszej pracy: „No cóż, moje panie, — zwróciłem się do dwóch nauczycielek znajdujących się w pokoju — jesteśmy w komplecie! Przybyło nam jeszcze jedno ciało pedagogiczne” i to, trzeba przyznać, niczego sobie „ciało” i dalej: „A więc w rozkładzie godzin wszystkie się zgadzają? Pani — tu spojrzę na mnie — ma pierwszą lekcję polskiego w klasie VII”.

A oto przykład właściwego zachowania się młodym pracownikiem. „W pierwszym dniu kierownik wydziału przedstawił mi całemu dozownikowi, pracownikowi biura i opanowałem. Które to? Moje ubranie robocze jest już brudne. Czy pierze się w domu? Czy wymienia na nowe?” „Pracownik biura wydziałowego zwrócił mi uwagę, że źle odbijam swoją kartę kontrolną. Muszę iść do biura i prosić o nową”.

Każda grupa, a więc i grupa pracy, wytwarza swoją własną

nia w tajniki pracy utrudnia proces adaptacji. „Trochę przykreślił spotkało mnie ze strony starszych pracowników, którzy nie chcieli powiedzieć, jak niektóre rzeczy się wykonuje. Tak jakby od tego zależało ich życie”.

Dokuczliwy jest także brak wprowadzenia we właściwy sposób zachowania. Oto fragment z pamiętnika podejmującego pierwszą pracę: „Niech pani idzie na wydział — powiedziała — tam znajdzie pani sześcian”. Trzeba iść, ale którędy? „W instrukcji było czytane, że na wydziale należy wchodzić odpowiednim wejściem. Które to? Moje ubranie robocze jest już brudne. Czy pierze się w domu? Czy wymienia na nowe?” „Pracownik biura wydziałowego zwrócił mi uwagę, że źle odbijam swoją kartę kontrolną. Muszę iść do biura i prosić o nową”.

Każda grupa, a więc i grupa pracy, wytwarza swoją własną

podkulturę, na którą składają się między innymi: przyjęty kod językowy w odniesieniu do parku maszynowego, produktów itp. Chcąc więc przystosować się do pracy, należy opanować ów kod. Młody technolog tak o tym pisze: „Wszystkie one (maszyny — przyp. T. K.) miały również swe nazwy, nie kojarzące się z żadnymi z tych, które znam. Były to po prostu nie mówiące cyfry, jak na przykład 315 czy 510; i o ile wszyscy wiedzieli o co chodzi, ja naprawdę nic nie wiedziałem. Nie chciałem się również o wszystkim pytać, zdając sobie sprawę, że mogę się ośmieszyć...”.

Brak zainteresowania dla pracownika, przy jednoczesnym podglądaniu go, stanowi czynnik depresyjny.

Skutkiem wymienionych sytuacji jest duża przeda wszystkich sytuacji młodych pracowników, niezrozumienie przez nich narzędzi, niezrozumienie. W samym pracowniku, w wyniku opisanych sytuacji kształtują się negatywne postawy wobec pracy. Dlatego też wydaje się, że warto przemyśleć problem młodego pracownika, aby wykorzystać jego chęć do pracy i zainteresowanie, jego plastyczność oraz sprawność.

ZATRUDNIENI W GOSPODARCE USPOŁECZNIONEJ PRACOWNICY spędzają w swoich zakładach jedną trzecią doby. Stąd też rola przedsiębiorstw nie może się ograniczać wyłącznie do funkcji wytwórczych, muszą one być równocześnie szkołami społecznej aktywności, którą osiąga się m. in. poprzez stwarzanie warunków do czynnego uczestnictwa w życiu kulturalnym.

Kulturotwórcze i wychowawcze oddziaływanie zakładów na załogi jest od dawna przedmiotem zainteresowania ruchu związkowego, co znalazło swój wyraz zwłaszcza w uchwale XI Plenum CRZZ z maja br., na którym przyjęto wieloletni program dalszego rozwijania i kształtowania socjalistycznych zasad współpracy w środowisku pracy.

Bardzo istotny, choć nie decydujący, wpływ na poziom działalności kulturalno - oświatowej ma baza materialna, jaką posiadają zakłady pracy. Na terenie miasta i powiatu jedna trzecia przedsiębiorstw dysponuje własnymi świetlicami, a jedna piąta klubami. Istnieją również kluby międzyzakładowe, jak skoczowski „Włókniarz”, czy Klub Spółdzielców w Cieszyńcu, oraz domy kultury, które zaspokajają również szersze potrzeby środowiska miejskiego (DK Kuźni „Ustroń”, MDK „Tryton” w Skoczowie).

Jest część zakładów, które nie mają własnych lokali i czują się z tego względu zwinione z obowiązku prowadzenia działalności kulturalnej, w istocie rzeczy ważny jest jednak nie tyle brak „czterech ścian” ile dobrych chęci, a przede wszystkim zrozumienia dla roli i integracyjnego oddziaływania kultury na załogę. Są bowiem zakłady dysponujące obszernymi pomieszczeniami i dostatecznymi zasobami pieniężnymi, w których niewiele się dzieje, i inne, o skromnych zasobach i możliwościach, gdzie tętni życie kulturalne.

Podobnie jak w wielu innych dziedzinach, pożądaną jest łączność środków, zwłaszcza mniejszych przedsiębiorstw, i tworzenie na tej zasadzie wspólnych ośrodków pracy kulturalno - oświatowej. Posiadamy już w tej dziedzinie sporo doświadczenia, choć i tu nie unikniemy pewnych uproszczeń. Polegają one na biurokratycznym podejściu do spraw, formalizmie, na przekonaniu, że skoro się już wpla-

Zakładowe organizacje związkowe propagatorem oświaty i kultury

(Omówienie referatu Egzekutywy na Plenum KPPZPR)

ciło „haracz” do wspólnego „kościoła kultury”, zrobiło się dostatecznie dużo. Niestety rzeczywistość wygląda inaczej, mimo bowiem, że taka **CWUCH**, czy „jedność” świadczy na rzecz Klubu Spółdzielców po kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie, pracownicy tych przedsiębiorstw albo w ogóle nie zaglądają do klubowych pomieszczeń, albo zaglądają nie częściej niż załogi innych zakładów. Klub wie o międzyzakładowym tylko z nazwy i choć spełnia swoją rolę w środowisku, nie spełnia jej w obec, było — nie było, właściwie, kto inny płaci, a kto inny korzysta.

WYPOSAŻENIE PLACÓWEK ZAKŁADOWYCH jest na ogół zadowalające, łączna wartość sprzętu sięga bowiem ponad 2,5 mln złotych. Stanowią go instrumenty muzyczne i projektory, rzutniki i kamery filmowe, magnetofony i radiodiodniki, telewizory itp. Czy jest on właściwie wykorzystany? Nie zawsze, zdarzają się bowiem wypadki, że nawet etatowi pracownicy k.o. nie umieją się tym sprzętem posługiwać albo troska o jego całość jest posunięta tak daleko, że znajduje się pod kluczem, aby czegoś przypadkiem nie zniszczyć, aby sprzętu przedwcześnie nie zużyć. W Spółdzielni Pracy „Blachospręż” na przykład, która wydała na jego zakup 39 tys. złotych, urządzono w ciągu całego minionego roku jedynie choinkę noworoczną dla dzieci oraz imprezę z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Reszta działalności ograniczyła się do... opłacenia 5 prelegentów TWP.

Skoro już o finansach mowa, to warto stwierdzić, że uzyskiwania na rzekome trudności spowodowane ich brakiem są zwykłym nieporozumieniem, nasze zakłady wydatkują bowiem na cele kulturalno - oświatowe ponad 2,4 mln

złotych rocznie, co na pewno zaspokaja istniejące potrzeby. Jest tylko kwestia ich należytego wykorzystania i proporcji między poszczególnymi przedsiębiorstwami i branżami, istnieje problem komasacji środków i koordynacji poczyną. A w tych sprawach, mimo że w teorii wszyscy są „za”, mimo że wiele się o nich mówi i podjęto wiążące uchwały (np. na sejmiku kultury) — zrobiono zenująco mało. „Cel jest jeden, zadania te same” — czytamy w referacie Egzekutywy — wszystkie środki płyną z dochodu narodowego wypracowanego wspólnie przez społeczeństwo. Partijnym obowiązkiem jest realizowanie polityki i zadań, stawianych przez partię, niezależnie od tego, czy pracuje się w placówkach podległych radom narodowym czy placówkach związkowych.

FORMY DZIAŁALNOŚCI KULTURALNEJ, stosowane przez nasze zakłady, noszą zróżnicowany charakter — zależą od środowiska, możliwości i potrzeb, od kwalifikacji i poziomu ideowo-politycznego, od zaangażowania i talentu aktywu kulturalno - oświatowego. Sporo w tej działalności niestety jeszcze anachronizm, metod wypracowanych w innych warunkach, nie przystosowanych do współczesnych potrzeb, do aktualnej mentalności i zainteresowań spowodowanych socjalistycznymi przeobrażeniami socjalno-ustrojowymi.

Jest to widoczne zwłaszcza w zakresie działalności oświatowej, nasze placówki zakładowe stosują bowiem najczęściej takie tradycyjne środki, jak odczyty i spotkania, zebrania dyskusyjne i kursy, wyświetlanie filmów i pogadanki, nie dopracowane są natomiast bardziej atrakcyjnych sposobów podjęcia do odbioru.

Sporo osiągnięć uzyskano w dziedzinie upowszechniania książki, 32

biblioteki w przedsiębiorstwach zgromadziły bowiem księgozbiór liczący 56 tys. tomów, z którego korzysta 6.200 czytelników. Rocznie wypożyczają oni około 40.000 pozycji. Dobrze propaguje się książkę zwłaszcza w takich zakładach, jak **ustrońska Kuźnia**, **CEFANA**, **CELANA** oraz „Termika” w Cieszyńcu, gdzie bibliotekarz względnie kolporter dociera z interesującą pracownika lekturą bezpośrednio do jego warsztatu, gdzie organizuje się konkursy czytelników lub — jak w **CEFANIE** i **Kuźni** — tzw. czwartkowe spotkania literackie. Te pozytywne doświadczenia wymagają upowszechnienia i rozszerzenia ich na wszystkie bez wyjątku przedsiębiorstwa, wszędzie bowiem jest miejsce na stoisko z książką, w każdej załodze są aktualni lub potencjalni przynajmniej czytelnicy.

Nie wybiegając na ogół poza tradycję imprez wewnątrzzakładowych takie jak wieczorki towarzyskie i wieczornice, konkursy i „zgoduj-zgadule”, lub wystawy. Zaledwie kilka zakładów, takie jak **CELANA**, czy „Juwenia”, organizuje imprezy bardziej ambitne: koncerty dla ludzi czynu zjazdowego, prelekcje interesujących filmów fabularnych, konkursy piosenek polskiej i radzieckiej, turnieje recytatorskie i inne.

Sporo zainteresowaniem zwłaszcza wśród młodzieży, cieszą się także formy, jak spotkania z ciekawymi ludźmi, dyskusje w klubach filmowych („Fafik”), wystawy i inne.

Wdzięcznym odbiorcą jest środowisko dzieci pracowników, do którego docierają niektóre placówki. Urządza się dla młodych odbiorców wyświetlanie interesujących, dostosowanych do wieku filmów, organizuje przedstawienia teatralne i kukielkowe, bale i konkursy.

Mimo rozwoju środków masowego przekazu, znaczna żywotność cieszy się nadal amatorski ruch artystyczny, dowodem czego jest istnienie około 40 różnych typu zakładowych zespołów m. in. instrumentalnych, wokalnych, estradowych i dramatycznych, a także teatrzyków poezji. Szczególne osiągnięcia mają w tej dziedzinie takie przedsiębiorstwa, jak **CELANA**, **CEFANA**, **Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza** i **Kuźnia „Ustroń”** istnieją wszakże możliwości dalszego rozwoju tego ruchu także w innych zakładach.

JEST OCZYWISTE, że poziom działalności kulturalno - oświatowej zależy w ogromnej mierze od kadry etatowych i społecznych działaczy. Tych pierwszych zatrudnia niestety jedynie co czwarty zakład, w innych angażuje się tylko instruktorów lub pozostawia troskę o zaspokajanie potrzeb kulturalnych załogi nielicznemu, zwykle obarczonemu już innymi funkcjami aktywowi. Sytuację pogarsza fakt, że w niektórych przedsiębiorstwach obsadzone etaty ludźmi bez odpowiedniego przygotowania ogólnego, czasem bez niezbędnych kwalifikacji zawodowych i ideowo - politycznych. Stąd potrzeba weryfikacji kadr oraz szeroko zakrojonej akcji na rzecz podnoszenia ich poziomu. Odpowiedzialne zadania w tym zakresie stoją zarówno przed Powiatową Poradnią Kulturalno - Oświatową, jak radami narodowymi i instancjami związkowymi.

Szerzej i bardziej systematycznie winny się zajmować sprawami działalności k.o. w zakładach pracy organizacje partyjne, kontrolując pracę swych członków pełniących funkcje w zarządach klubów, czy świetlic, analizując pracę kulturalną i oświatową na posiedzeniach POP czy egzekutyw.

„Aktualna sytuacja ekonomiczna i specyfika nowych zadań, jakie stawia przed nami V Zjazd naszej Partii w zakresie rozwoju produkcji — mówił pod koniec referatu T. Tomczek — wymagają, aby sfera wychowawczego oddziaływania kultury wywierała znacząco silniejszy i bardziej konkretny wpływ na kształtowanie się w społeczeństwie takich postaw i wartości, które sprzyjają realizacji tych zadań”.

W tym właśnie kierunku zmierzają i to ma na celu podjęta przez Plenum KP uchwała. (n)



Ogólnopolski i międzynarodowy przegląd filmów naukowo-technicznych

W dniach 15-17 października br. odbędzie się w sali kina Pałacu Młodzieży w Katowicach, II ogólnopolski i międzynarodowy przegląd filmów naukowo-technicznych i dydaktycznych, organizowany przez **OSRODEK POSTĘPU TECHNICZNEGO**. Celem jego jest zainteresowanie zakładów pracy, instytucji naukowych, wyższych uczelni i młodzieży filmem, jako środkiem popularyzującym osiągnięcia techniki.

Do przeglądu dopuszczono 37 filmów, które zaprezentowane zostaną w 6 seansach konkursowych, ponadto wyświetlonych zostanie dalszych 20 filmów nadesłanych z krajów RWPG. (pl)

Klejoży architektury polskiej

W październiku czynna jest w salach Muzeum w Cieszyńcu wystawa pt. „SZTUKA POLSKA”, obrazująca najcenniejsze klejoży polskiej architektury od czasów najdawniejszych po wiek XIX. Ekspozycję zorganizowano w związku z odbytą z końcem września sesją Miejskiej Rady Narodowej, poświęconą zagadnieniom ochrony zabytków w Cieszyńcu. Na kilkudziesięciu planszach widnieją dzieła sztuki romańskiej i gotyckiej, przykłady budownictwa renesansowego i barokowego, jak też klasycystyczne założenia architektoniczno-urbanistyczne.

Całość wystawy, urządzonej przejrzyście i poglądowo, powinna społeczeństwu, a zwłaszcza młodzieży szkolnej, umożliwić znaczenie architektury zabytkowej w dziejach narodu polskiego. (w)

W Klubie Propozycji



Szota Rustawelli: „Wileńskie skóry”. Wyd. „Nasza Księgarnia”, 1961. Oprawna w pergamin koloru myślego. Linie złoczone. Praca wykonana przez H. Karpieńską na II krajowy konkurs inroligolowski w maju 1964 r.

Helena Karpieńska

— artystka książki

Najbliższe spotkanie członków i sympatyków Klubu Propozycji, w piątek dnia 10 października br., o godz. 18.00, w Klubie Spółdzielców „Nasza Księgarnia” — poświęcone będzie artystycznej oprawie książki.

O warsztacie artysty inroligolisty o swojej pracy i osiągnięciach mówi będzie Helena KARPİŃSKA, znana i ceniona w kręgach fachowców oraz wśród miłośników pięknej książki, która swoje dzieła sztuki inroligolistycznej wystawiała na licznych wystawach, w ostatnich latach m. in. w Warszawie (w Bibliotece Narodowej), w Katowicach (w Bibliotece Śląskiej) i Wrocławiu (w Ossolineum).

Na to spotkanie Klub Propozycji zaprasza swoich członków, sympatyków oraz wszystkich miłośników książki. (z)

Po wykładach

— zabawa

„Przykładem dobrej pracy szkolnej w młodościowym środowisku jest odbycie niedawno seminarium, zorganizowanego przez ZMS CEFANY w Zakładowym Domu Wczasowym „Haladówka” w Bystrzy. Seminarium było poświęcone procesom adaptacyjnym młodych pracowników w zakładzie; sytuacji międzynarodowej oraz problemom II Plenum KC. Uroczystym seminarym była możliwość uczestniczenia w obchodach dożytkownicy powiatu bielskiego. Każdy dzień pobytu w Bystrzy kończył się bardzo miłym wieczorkiem tanecznym, zabawą i śpiewem. (E. L.)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

JEŚLI CHODZI O NASZE MIASTO, w „Spisie Zabytków Architektury” znalazło się: w grupie I — 11 obiektów, w grupie II — 18, w III — 49 i w IV — 29. Reprezentują one wszystkie style obecnego Tysiąclecia, począwszy od romanizmu (kaplica zamkowa), aż po kierunki występujące w XIX i XX wieku i stanowią łącznie największy zespół zabytków na terenie całego województwa katowickiego. Ze względu na ich dużą wartość artystyczną i fakt, że znajdują się one na ważnych szlakach turystycznych — Cieszyń zaliczony został do ośrodków turystycznych o znaczeniu międzynarodowym.

Już to samo narzuca władzom miejskim poważne obowiązki w zakresie ochrony i konserwacji zabytków. W okresie minionych lat poddano zabiegom konserwatorskim prawie wszystkie obiekty zaliczone do grupy I, w latach 1956 — 60 wykonano remonty elewacji frontowych wszelkich budowli zabytkowych. W ciągu lat 1959 — 1968 wyremontowano ogółem 171 obiektów kosztem blisko 12,5 mln zł i niemalym wysiłkiem, gdyż trzeba zważyć, iż tego rodzaju prace remontowe i konserwatorskie wymagają wysoko kwalifikowanych fachowców, których na naszym terenie posiadamy niewielu.

Plan na rok bieżący przewiduje poddanie zabiegom remontowym dalszych 13 obiektów zabytkowych kosztem 1.600 tys. zł.

Wśród społeczeństwa dyskutowany jest często problem: czy zabytki należy chronić i czy jest to nieodzowne. Bez wątpliwości, tak. Zabytki mówią bowiem o twórczej wyobraźni, zdolności artystycznej i ogólnym poziomie cywilizacji narodu, o bogactwie i rozwoju jego kultury. Są to skarby przeszłości, które należy chronić i otaczać troskliwą opieką dla potomnych. W przypadku gdy nie zostaną podjęte w porę kroki zmierzające do właściwego ich zabezpieczenia, z biegiem czasu cenne relikty przeszłości ulegą mogą zniszczeniu i zagładzie. Jak wykazały dotychczasowe prace ekipy amatorów — badaczy rozległych cieszyńskich podziemi, te właśnie podziemne przejścia i krużganki powodują obuwanie się i pęknięcie całych budynków, fragmentów niektórych ulic i skarp, podobnie jak miało to miejsce w Sandomierzu i Kazimierzu nad Wisłą. Stąd też przed władzami naszego miasta stoi ogromne zadanie w dziedzinie ochrony zabytków, tym większe, że realizacja tego zadania spoczywać będzie na barkach przedsiębiorstw komunalnych i konty-

nuowanej będzie z własnych środków finansowych, przy znaczącym współudziale resortu kultury i sztuki.

Jak wynika z wypowiedzi z-cy przewodniczącego Prez. MRN, tow. Jacka Daszkiewicza, ogólny koszt realizacji programu ochrony i zabezpieczenia zabytków wyniesie ma w latach 1968 — 1970 kwotę 16 mln zł, natomiast w latach 1971 — 1980 sumę 41 mln zł. Niestety, do tej chwili nie wypowiedziały się w tej sprawie ani Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, ani też M. Kultury i Sztuki, w wyniku czego wykonanie programu odbiega od przyjętych założeń.

CIESZYŃ, JAKO MIASTO ZABYTEKÓW ARCHITEKTURY o dużej wartości historycznej jest przedmiotem stałego zainteresowania wybitnych

OCHRONA ZABYTEKÓW OBOWIĄZKIEM CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

naukowców, m. in. pracowników Instytutu Historii i Sztuki Uniw. Jagiellońskiego, Katedry Architektury Miejskiej Politechniki Śląskiej i in. Według ich opinii, ogólny stan naszych zabytków jest niezadowalający. Przyczyną tego stanu są wieloletnie zaniedbania, niewłaściwie przeprowadzane remonty, a także błędy popełniane w polityce lokalizacyjnej. Dlatego też w planach działania na rzecz ich ochrony i konserwacji uwzględnić należy jako konieczne opracowanie nowego obszernego studium urbanistycznego miasta, odtwarzającego etapy rozwoju przestrzennego miasta w przeszłości oraz opracowania dokumentacji historycznej najcenniejszych budowli.

W związku z tym, nasuwa się postulat utworzenia w Cieszyńcu placówki Konserwatora Zabytków dla miasta i powiatu, jako czynnika odpowiedzialnego i ko-

ordynującego wszelkie poczynania w zakresie robót remontowych i prac konserwacyjnych.

Na wiele istotnych spraw związanych z zagadnieniem zwrócił uwagę przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury MRN ob. J. Powada. Podkreślił on przede wszystkim konieczność zainteresowania zabytkami szerokiego kręgu społeczeństwa, którego obowiązkiem jest dbać o to, by spuścizna wieków została zachowana dla przyszłych pokoleń. Z całą stanowczością tępić należy wszelkie szkodliwe działania elementów apolitycznych, niszczących świadomie nasze zabytki, należy również czuwać nad tym, aby prace ziemne i remontowe przeprowadzane przez przedsiębiorstwa budowlane zgłaszane były przed podjęciem ich czynnikom miarodajnym. Pozwoli to ochronić niektóre cenne relikty przeszłości przed dewastacją lub całkowitym ich zniszczeniem.

W imieniu wspomnianej Komisji, ob. Powada zgłosił szereg konkretnych wniosków, m. n. opracowania przy współudziale naukowców wieloletowego programu badań naukowych nad architekturą miasta, powołania miejskiego konserwatora zabytków i przyznania etatu dla archeologa, zakazu wznoszenia na terenie starego miasta budowli, naruszających układ urbanistyczny oraz właściwego wyekspozowania obiektów-zabytków poprzez uporządkowanie ich, zadrzewienie i oświetlenie.

W dyskusji nad sprawami ochrony zabytków naszego miasta radni wskazywali na potrzebę szerszego niż dotychczas zaangażowania społeczeństwa, placówek oświatowo-kulturalnych, organizacji społecznych i młodzieżowych w proces zabezpieczania i ratowania obiektów starej architektury, stanowiących ozdobę naszego prastarego grodu piastowskiego.

Miejska Rada Narodowa podjęła uchwałę zmierzającą do realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych na sesji. Uchwała ta mówi m. in. o konieczności powołania w Cieszyńcu terenowego konserwatora zabytków, placówki archeologicznej, podjęcia prac naukowo-badawczych w zakresie opisanie podziemi miejskich, kontynuowania prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej i in. (J. P.)

70-lecie urodzin Karola Piegzy

ZAKOCHANY W REGIONIE

EDMUND ROSNER

SZCZEGÓLNE WŚRÓD STARSZEJ GENERACJI cieszyńskiego nauczycielstwa nie wymarł jeszcze typ miłośnika regionu, szepczacza i zbieracza wszystkiego, co dotyczy najbliższej ojczyzny wychowanków, których charaktery kształtują rozkośnane w przyrodzie, w duchowej i materialnej kulturze ludu, w przeszłości i teraźniejszości ziemi, z której wyrósł, nauczyciel - regionalista. Do tych szeregów nauczycieli cieszyńskich należy również emerytowany kierownik szkoły wydziałowej w Jabłonkowie — Karol PIEGZA.

Jego droga życiowa przypomina drogę wielu cieszyńskich, którzy wyruszyli pod chłopską chatą i dzięki swemu uporowi i pracowitości zdobyli wykształcenie, ale nigdy nie wyobcowali się ze swego rodzinnego środowiska, a swoją wiedzę nadal służyli cieszyńskiemu ludowi. Urodził się 9. 10. 1899 r. w Łazach, jako syn górnika. Jeszcze przed pierwszą wojną światową rozpoczął naukę w polskim gimnazjum w Orłowej, trudne warunki materialne sprawiły jednak, że ojciec odebrał go ze szkoły i zabierał do pracy na kopalni.

Karola Piegzę praca ta nie zadowalała, jego światem nadal były książki. Wbrew woli ojca, uciekł więc z kopalni i zapisał się do Seminarium Nauczycielskiego w Cieszyńcu. Lecz także tutaj nie było mu dane skończyć nauki. W 1917 r. zabrano go do austriackiego wojska, po zakończeniu wojny wrócił jednak natychmiast do szkoły i w 1919 r. zdał egzamin dojrzałości.

Odtąd pracował na różnych stanowiskach w szkolnictwie, jako nauczyciel szkoły ludowej w Łazach, nauczyciel rysunków w gimnazjum w Orłowej, zastępca dyrektora szkoły wydziałowej w Łazach i dyrektor takiej samej szkoły w Słonawie.

W pierwszych miesiącach drugiej wojny światowej został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau, a potem w Mauthausen - Gusen. Zwolniony z obozu, podjął pracę jako kolejarz, a potem piekarsz, by po odzyskaniu wolności wrócić do szkolnictwa i przejąć stanowisko dyrektora szkoły wydziałowej w Jabłonkowie.

Praca nauczycielska jest dla Karola Piegzy jego pasją życiową. Nigdy nie pojmował jej jednak wąsko, nie ograniczał do murów szkolnych. Był nauczycielem, to dla Piegzy: być społecznikiem — człowiekiem pracującym w środowisku i dla środowiska. Pojmując tak swoje zadania życiowe, trafił do różnych organizacji społecznych, m. in. do PITS „Beskid Śląski”, do Krajowej i Powiatowej Rodziny Opiekunów, do kuratorium sierocińca w Orłowej i in.

Obdarzony licznymi talentami, od młodości dawał też wyraz swej pasji malarskiej i pisarskiej. Kiedy pod koniec dwudziestolecia międzywojennego, P. Kubisz i inni twórcy cieszyńscy doprowadzają do powstania Śląskiego Związku Literacko - Artystycznego, on należy do grona współzałożycieli stowarzyszenia, bierze aktywny udział w jego pracach.

Trzeźwi dla swej twórczości artystycznej szuka Piegza zawsze w swym najbliższym otoczeniu. Od dziesiątków lat zbiera ludowe podania i pieśni. Jest nieprzejętym znawcą duchowej kultury cieszyńskiego ludu. Pasją zbieracką kazała mu jednak także zając się gromadzeniem wszystkiego, co zaczyna zanikać, posiada wartość muzealną. W ten sposób zgromadził w swym mieszkaniu wiele przedmiotów, które są skarbnicą także materialnej kultury regionu.

Zatem miłość do regionu. Wyczuwa się ją, gdy ogląda się jego obrazy, wyczuwa się ją, gdy czyta się jego opowiadania i nowele. Zarówno bowiem treść jego obrazów, jak treść jego utworów literackich, to życie i krajobraz ziemi cieszyńskiej. Mówią o tym już choćby tytuły, np. wyróżniony w 1952 r. zbiór opowiadań „Hawirski bolki”, opublikowane w Kalendarzu „Zwrotu” „Cieszyński bolki” (1953), wydana w Konkursie Literackim SLA-PZKO nowela „Gajdosz z Ku-ralki” (1954), czy też jedna z jego dwu książek — „Sękaci ludzi”.

K. Piegza zajmuje się również fotografią. W swoich fotografiach, podobnie jak w utworach literackich i obrazach, usiłuje uchwycić zarys światu beskidzkiej góralszczyzny. Taki jest jego album folklorystyczny „Beskidy”, takie jego fotografie, publikowane w prasie.

W pierwszych dniach października K. Piegza obchodzi 70-lecie swoich urodzin. Okazja to, by przypomnieć dorobek twórcy nauczyciela, który poświęcił swe dotychczasowe prace życiu środowisku, z którego wyrósł. Do życzeń, które w dniu jego jubileuszu składa mu społeczność cieszyńska, dołącza się również nasza redakcja.

»Technik« wygrał turniej dzikich drużyn

CIESZYŃ (cz) Jak już podawaliśmy, w maju i czerwcu br. odbywał się turniej „dzikich drużyn”, organizowany przez Zarząd Powiatowy ZMS, Redakcję Głosu Ziemi Cieszyńskiej i PKKFiT.

W grupie młodzież, jak wiemy, mistrzem został Beskid Łężna Górna, który w finale pokonał Zorzę Dębolicę. Natomiast mecz finałowy grupy starszej odbył się dopiero 28 września. Spotkali się „Technik” Cieszyń (drużyna z

Technikum Mechanizacji Rolnictwa) i „Benfika” Skoczów. Wygrała drużyna cieszyńska 1:0. Mecz stał na dobrym poziomie, obfitował w gorące sytuacje podbramkowe. Zwycięskiego gola strzelił w 80 min. Antoni Grzenia.

Zespół z Technikum wystąpił w następującym składzie: Lyskowski — Godowski, Pyrdła, Gwiliński (Ponkocznik), Fajer (Zwierzak) — Muc, Obidziński — Chodowski, Karwat, Krzosa i Grzenia.

Spartakiada Młodzieży Pracującej

CIESZYŃ (cz) 27 i 28 września odbył się tu finał I Spartakiady Młodzieży Pracującej, zorganizowanej przez Zarząd Powiatowy ZMS, PKKFiT i Powiatowy Sztab ORO.

W eliminacjach, przeprowadzonych przez zarządy zakładowe ZMS wzięło udział ponad 1200 uczestników. Natomiast na starcie zmagań finałowych stanęło 250 zawodników i zawodniczek. W finale stawały także reprezentacje młodzieżowe z Bielska i Frydka.

Turniej tenisa stołowego, który odbył się w Skoczowie, wygrała drużyna z Frydka — Misków, przed Bielskiem i Cieszyń. W zawodach strzeleckich najlepszymi okazali się zawodnicy z Cieszyń, którzy wprzódzili CELME i Odlewnię Żelaza ze Skoczowa. Indywidualnie w strzelectwie najlepsze wyniki osiągnął Antoni Olszar (CWUCH) — 83 pkt, przed Franciszkiem Heczko (Odlewnia) — 60 pkt. i Kazimierzem Kowalskim (CWUCH) — 70 pkt.

W zmaganiach pod siatką najlepszymi byli siatkarze z Bielska, którzy pokonali Frydek — Misków 3:0 (15:4, 15:4, 15:2) i Cieszyń 3:1 (15:11, 15:9, 7:15, 15:9). Cieszyń wygrał z Frydkiem — Miskiem 3:0 (15:3, 15:2, 15:7).

A oto wyniki czwórboju lekkoatletycznego:

DZIEWCZĘTA — 1) Krystyna Kostrz (CELMA) — 1447 pkt, 2) Krystyna Grzybek (Drukarnia) — 1383 pkt, 3) Jadwiga Moździera (Drukarnia) — 1283 pkt. Drużynowo: 1) CELMA — 3922 pkt, 2) Drukarnia — 3701 pkt.

CHEŁPCY — 1) Jan Pilch (CELMA) — 1631 pkt, 2) Józef Urbaczka (Drukarnia) — 1585 pkt, 3) Tadeusz Rek (TME) — 1553 pkt. Drużynowo: 1) TME Cieszyń — 4492 pkt, 2) CELMA — 4285 pkt, 3) TMR Cieszyń — 3614 pkt.

Punktacja łączna: 1) CELMA — 8194 pkt, 2) Drukarnia — 6670 pkt, 3) TME — 4492 pkt.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji:

DZIEWCZĘTA — 100 m — Krystyna Kostrz — 14,3, skok w dal — Krystyna Grzybek — 4,12, kula — Halina Byrska — 7,19, skok wzwyż — Krystyna Kostrz — 1,18.

CHEŁPCY — 100 m — Marian Raychman — 11,8, skok w dal — Zdzisław Matulewicz — 6,13, skok wzwyż — Jan Pilch — 1,63, kula — Jan Pilch — 9,37.

Mecz piłki nożnej między ZP ZMS Bielsko i ZP ZMS Cieszyń wygrał nasz piłkarz 4:2 (2:1).

Branki dla Cieszyń zdobyli Chmielec — 2 i Zenderowski i Krzosa — 1. Dla Bielska Kociłowski i Lorenc po jednym.

Treningi sekcji siatkowej

CIESZYŃ (cz). Z wielkim zapalem zabrał się działacz KS „Cieszyń” do tworzenia kobiecego zespołu siatkówki. Warto przypomnieć, że kiedyś mieliśmy w Cieszyń bardzo silny kobiecy zespół siatkówki, który z powodzeniem walczył w II lidze państwowej.

Aby nawiązać do chlubnych tradycji, postanowiono zapisać kobiecy zespół do A klasy (rozgrywek rozpoczyna się w listopadzie). Treningi odbywały się w każdej drodze i piątek w sali Hasewicza od godz. 18 do 19.30. Wszystkie dziewczęta, które chcą uprawiać tę piękną dyscyplinę, mogą się zapisywać do sekcji przed treningami.

Mecze towarzyskie

MARKŁOWICE (cz). Odbyły się tu ostatnio dwa mecze towarzyskie, w których miejscowe drużyny spotkały się z interesem Perowice (CSRS). W pierwszym meczu C-klasowy LZS Markłowice zremisował z Perowicą 0:0. W spotkaniu drużyny rezerwowych lepszymi byli goście, którzy wygrali 3:1.

Mistrzostwa LZS w LA

PSZCZYNA (cz). Odbyły się tu III wojewódzkie mistrzostwa LZS w lekkiej atletyce o puchar przewodniczącego Zarządu Województwa ZMS. W imprezie tej bardzo dobrze wypadła reprezentacja naszego powiatu, która zajęła pierwsze miejsce i zdobyła piękny puchar.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji i miejsca, jakie zajęli nasi zawodnicy.

MĘŻCZYZNI — 1) Edward Socha (Tychy) — 11,6, 200 m — 1) Tadeusz Noga (Pszczyna) — 24,1, 400 m — 1) Michał Olszar (Cieszyń) — 55,6, 800 m — 1) Krzysztof Nowak — 2,02,8, 2) Józef Olszowski — 2,03,6, obaj z Cieszyń, 1500 m — 1) Józef Wojniak — 4,30,3, 4 x 100 m — 1) Cieszyń — 46,2, sztafeta 4 x 400 m — 1) Cieszyń — 3,35, skok w dal — 1) Jerzy Krzywoń — 8,14, trójskok — 1) Jerzy Krzywoń — 13,23, skok wzwyż — 1) Władysław Kropielnicki — 1,65, kula — 1) Stanisław Bekus (Myszków) — 11,96, dysk — 1) Aleksander Kubok (Cieszyń) — 36,00, 2) Mieczysław Kubok (Cieszyń) — 34,20, oszczep — 1) Daniel Fido (Bielsko) — 48,5, 2) Józef Cieślak (Cieszyń) — 44,30.

DZIEWCZĘTA — 100 m — 1) Małgorzata Bałuch (Bielsko) — 13,6, 2) Ewa Urbaczka (Cieszyń) — 14,0, 200 m — 1) Małgorzata Bałuch (Bielsko) — 28,02, 4) Wanda Herman (Cieszyń) — 28,7, 400 m — 1) Barbara Wojciech (Kłobuck) — 1,04, 800 m — 1) Lucja Wóbel (Rybnik) — 2,43, 2) Danuta Sądlik (Cieszyń) — 2,49, sztafeta 4 x 100 m — 1) Rybnik, 4) Cieszyń, skok w dal — 1) Ewa Leszczyńska (Kłobuck) — 5,00, 2) Ewa Urbaczka (Cieszyń) — 4,36, skok wzwyż — 1) Wanda Herman (Cieszyń) — 130, kula — 1) Lucja Grzełńska (Kłobuck) — 9,66, 2) Cecylia Kwier (Cieszyń) — 9,32, oszczep — 1) Maria Łyskowska — 33,10, 2) Janina Kaczorowska — 26,40 — obie z Cieszyń.

Punktacja ogólna: 1) Cieszyń — 104 pkt., 2) Bielsko — 96 pkt., 3) Rybnik — 84 pkt., 4) Kłobuck — 74 pkt., 5) Pszczyna 38 pkt.

Dobre wyniki POM-owców w Lublińcu

LUBLINIEC (cz). Odbyła się tu wojewódzka spartakiada związków zawodowych, w której występowali również lekkoatleci POM Nierodzim, którzy reprezentowali Zarząd Okręga Zw. Zaw. Prac. Rolnych.

A oto wyniki i miejsca uzyskane przez zawodników z Nierodzima:

ANNA RAKUS wygrała bieg na 60 m — 8,8 i była druga na 100 m z czasem 13,5. Henryk Leszczyński triumfował w kuli — 12,35. Otylia Mięta była trzecią w rzucie kulą z wynikiem — 9,37. Tadeusz Holec sa zajął szóste miejsce na 100 m — 11,9 i taką samą lokatę na 400 m — 58,8.

POM Nierodzim zajął 6 miejsce.

Boiska dla młodzieży

CIESZYŃ (H.B.) Nigdy nie mieliśmy w naszym mieście za dużo obiektów sportowych, dlatego ceną wydaje się inicjatywa młodzieży ZMS-owskiej kilku cieszyńskich zakładów, która postanowiła włączyć się do adaptacji na cele sportowe starego boiska koło Elektrowni w Cieszyń.



»Czarny dzień« dla cieszyńskich drużyn

CIESZYŃ (cz) Ub. sobota była szczególnie niepomyślna dla zespołów powiatu cieszyńskiego. Wszystkie drużyny grały na wyjazdach i wszystkie, z wyjątkiem Kuźni, przegrały swoje pojedynki. KS Cieszyń przegrał z Górnikiem w Czechowicach, Wisła Strumięń w Bojszowie, Cukrownik Chybie w Łące, a Beskid Skoczów w Komorowicach. Jedyne Kuźnia Ustron uratowała jeden punkt na boisku Beskidu Bielsko.

Ostatnia przegrana KS Cieszyń zepchnęła ten zespół na trzecią lokatę, a porażka Beskidu Skoczów sprawiła, że podopieczni trenera Pokrała znaleźli się na końcu tabeli.

Wśród zespołów klasy B imponujące zwycięstwo odniosła rezerwa KS Cieszyń, która rozgromiła Olimpia Golezów aż 9:0.

W klasie C odnotować należy łatwe zwycięstwo LZS Zabłocie w Ochabach i wygraną LZS Simoradz w Dzięgiełowie.

BESKID BIELSKO — KUŹNIA USTROŃ 2:2 (2:0)

Pierwsze dziesięć minut meczu zaważyło na całym spotkaniu. Już po pół minucie Beskid prowadził 1:0, a po 10 min. było 2:0. Od tego momentu obraz gry uległ zmianie. Goście coraz częściej zaczęli atakować i pod koniec mieli już przewagę. Po zmianie pół przewaga Kuźni była jeszcze wyraźna i w tym czasie padają pierwsze bramki dla naszej drużyny. Zdobywają je: Leśniak i Jerzy Gluza. Kuźnia miała jeszcze kilka okazji do zmiany wyniku, jednak napastnicy pudłowali z najbliższych odległości.

LZS KOMOROWICE — BESKID SKOCZÓW 3:1 (2:0)

Bez bramkarza Parzyka udało się Skoczowiwnie na to spotkanie. Brak tego zawodnika dał się wyraźnie we znaki Beskidowi. Gospodarze wykorzystali to osłabienie i już do przerwy prowadzili 2:0. W drugiej połowie gra nieco się wyrównała, Beskid zaczął coraz częściej atakować. W tym czasie jednak gospodarze strzelają trzecią bramkę. Na kilka sekund przed końcem gwizdkiem Koźdoń zmniejsza rozmiar porażki na 1:3.

W ostatnim meczu LZS Kozys wygrał wysoko z Elektrostalą Czechowice 5:0, a Iskra Pszczyna pauzowała.

TABELKA

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
1) KUŹNIA USTROŃ	8	11	17	18														
2) LZS Kozys	7	10	14	4														
3) KS CIESZYŃ	8	10	10	11														
4) LZS Łąka	7	6	18	11														
5) Beskid Bielsko	6	8	15	8														
6) Iskra Pszczyna	7	8	9	4														
7) CUKROWNIK CHYBIE	8	6	13	14														
8) Górniki Czechowice	7	6	10	11														
9) LZS Bojszowy	7	6	16	16														
10) WISŁA STRUMIEN	8	6	13	17														
11) LZS Komorowice	7	8	10	15														
12) Elektrostal Czechowice	7	3	10	18														
13) BESKID SKOCZÓW	7	4	12	16														

5 października grają: Kuźnia Ustron — Górniki Czechowice, Elektrostal Czechowice — LZS Bojszowy, KS Cieszyń — LZS Łąka, Wisła Strumięń — Beskid Bielsko, Beskid Skoczów — LZS Kozys, Iskra Pszczyna — LZS Komorowice, Cukrownik Chybie pauzuje.

TABELKA

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
1) KS CIESZYŃ	6	11	20	4														
2) BKS II Bielsko	6	9	18	5														
3) Leśnik Jaworze	6	9	13	10														
4) Pogoń Waplenica	6	7	8	7														
5) LZS DRÓGOMYŚL	6	6	12	11														
6) LZS KOŹCZYCE M.	6	6	9	8														
7) BESKID BRENNIA	6	5	7	10														
8) OLIMPIA GOLEZÓW	6	4	11	52														
9) LZS KACZYCE	6	3	10	13														
10) LZS POGWIZDÓW	6	1	10	17														

Dnia 5 bm grają: Pogoń Waplenica — Leśnik Jaworze, LZS Kaczyce — BKS II Bielsko, LZS Drógomyśl — Beskid Brenna, Olimpia Golezów — LZS Kończyce M., LZS Pogwizdów — KS II Cieszyń.

Trzy wygrali wyjazdowy mecz z LZS Dzięgiełowie 4:3. Odnotować należy także łatwe zwycięstwo LZS Zabłocie w Ochabach 6:0. LZS Bąków zremisował z LZS Markłowic 3:3, a LZS Iskrzyżyn wygrał walkowerem z KS III Cieszyń 3:0. Należy zaznaczyć, że cieszyńscy piłkarze już po raz drugi oddają punkty walkowerem. Smutne to, ale prawdziwe. LZS Kolejarz Zebrzydowice wygrał z LZS Kończyce Wielkie 2:1, a LZS Hażlach pokonał LZS Pruchna 4:0.

TABELKA

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
1) LZS Zebrzydowice	6	11	23	9														
2) LZS Hażlach	6	10	24	9														
3) LZS Zabłocie	8	7	20	13														
4) LZS Kończyce W.	6	7	14	9														
5) LZS Markłowice	6	7	18	13														
6) LZS Simoradz	6	6	16	12														
7) LZS Pruchna	6	6	8	14														
8) LZS Bąków	6	6	8	14														
9) LZS Dzięgiełowie	6	4	17	21														
10) KS III Cieszyń	6	4	10	17														
11) LZS Ochaby	6	3	8	22														
12) LZS Iskrzyżyn	6	3	7	21														

W najbliższą niedzielę grają: LZS Simoradz — LZS Ochaby, KS III Cieszyń — LZS Bąków, LZS Hażlach — LZS Zebrzydowice, LZS Zabłocie — LZS Markłowice, LZS Iskrzyżyn — LZS Kończyce W., LZS Pruchna — LZS Dzięgiełowie.

W grupie bielskiej, gdzie walczyły trzy nasze zespoły, uzyskano następujące wyniki: LZS Nierodzim — Cukrownik II Chybie 4:2, LZS Wilkowiec — LZS Górki 3:2.

Ogólnopolski wyścig juniorów

CIESZYŃ (cz). W dniach od 22 do 24 września odbywał się na terenie naszego powiatu Ogólnopolski Górski Wyścig Kolarski Juniorów, w którym startowało ponad 30 kolarzy z całego kraju.

Trasa pierwszego etapu prowadziła z Wisty na szczyt Kubalonki. Jako pierwszy zameldował się Tadeusz Ochot (Gwardia Katowice) — 0:20,45, przed Lucjanem Lisem (Ruch Radzionków) — 0:21,22 i Zbigniewem Ilskim (LZS Czerhica) — 0:22,14. Zawodnicy LZS Cieszyń zajęli siódme miejsce. Wiesław Łukasik był 9 z czasem 0:23,00. Mieczysław Kobielski — 14, Jerzy Szurman — 18, Tadeusz Gembala 24 i Roman Wołowicz — 31.

Drugi etap (51 km) prowadził z

Wistę, przez Ustron, Skoczów, Cieszyń, Golezów, Ustron do Wistę. Triumfował Lucjan Lis (Ruch Radzionków) — 1:20,06, przed Kazimierzem Flakiem (Sparta Będzin) — 1:20,36 i Józefem Pytowskim (Górniki Kłobuck) — 1:21,26. Najlepszym z naszych zawodników był Mieczysław Kobielski, który zajął 22 miejsce z czasem 1:23,33.

Trzeci etap, o dystansie 66 km, prowadził z Wistę, przez Malinkę, Białą Krzyż, Szczyrk, Wisłę, Jaszczyk do Wistę. Wygrał znowu Lucjan Lis z Radzionkowa — 1:57,35, przed Adamem Pacholkiem (Sparta Będzin) i Zbigniewem Ilskim z LZS Czerhica — 1:59,05. Najlepszym z naszych kolarzy był znowu Mieczysław Kobielski — 14 z czasem 2:04,17.

Czwarty etap był najdłuższy (70 km) i prowadził z Wistę, przez Golezów, Cieszyń, Bąków, Skoczów do Cieszyń. Wygrał Zbigniew Golasiewicz (Hutnik Warszawa) — 1:45,35, przed Henrykiem Grembiskim (Orzeł Warszawa) — 1:46,25 i Janem Kapuściem (Kolejarz Sosnowiec) — 1:46,35. Czwartym był Mieczysław Kobielski z czasem 1:48,20.

Indywidualnie wyścig kolarzy Ruchu Radzionków wygrał Lucjan Lis (Ruch Radzionków) — 5:31,13 i Adamem Pacholkiem (Sparta Będzin) — 5:31,21. Z naszych kolarzy Mieczysław Kobielski był dziesiąty, Wiesław Łukasik 20, Tadeusz Gembala — 24, Jerzy Szurman 27. Roman Wołowicz nie ukończył wyścigu — wycofał się na czwartym etapie.

Drużynowo wyścig wygrali kolarze Górnika 03 Myslowice, przed Spartą Będzin i LZS Cieszyń. Impreza ta była bardzo sprawnie zorganizowana za co należy się słowa uznania Radzie Powiatowej LZS i PKKFiT w Cieszyń.

OGŁOSZENIA DROBNE

CIEPLOK Jadwiga zgubiła leg. szkolną nr 232, wydaną przez Technikum Gastronomiczne CRS w Cieszyń.

KROWIE mleczna „fryze” — sprzedam. Paweł Koźdoń, Puńców 92

SYRENE — 104 sprzedam. Władomir: Jerzy Mrowiec Simoradz 31.

SAMOCHOÓD „Warszawa”, stary typ — sprzedam. Władomir: Cieszyń, tel. 13-02. g — 11489

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

1,63 ha pola łącznie z parcelą 0,22 ha pod zabudowę w Ochabach — sprzedam. Informacje: Ustron, Konopnickiej 13, m. 8. g — 11498

Obejmuje okres od 4 do 11 października 1969 r.



Cieszyn. PIAST: do 3 Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy (USA od 1.14), 6-9 Wielki wąż Chingachgok (NRD od 1.11), od 10 Skąd przychodzisz (franc. od 1.18).

Skoczów. PODHAŁE: 4-6 Ostatnie dni (pol. od 1.11), 7-10 Elza z afrykańskiego buszu (ang. od 1.7 i seans), Dziewczyna (węg. od 1.18 i seans).

Strumień. WISŁA: do 6 Pan Wołodyjowski (pol. od 1.14), 7-9 Napad stulecia (ang. od 1.16), od 10 Na tropie sokoła (NRD od 1.14).

Ustron. UCIECHA: 3-5 Królewski urlop (od 1.14), 6-9 Słaba (ang. od 1.16), od 10 Salsedzi (pol. od 1.16).

Wisła. MARZENIE: 4-6 Salsedzi (pol. od 1.16), 7-9 Zakochana wędrownia (wl. od 1.16), od 10 Nauczyciel z przedmieścia (ang. od 1.14).

Brenna. BESKID: nieczynne. Goleszów. SZAROTKA: 3-5 Włcze echa (pol. od 1.14), 7-8 Grunt to zdrowie (franc. od 1.14), od 10 Siedem razy kobieta (USA od 1.18).

Istebna. OLZA: 4-5 Jak się pozbyć Helenki (CSRS od 1.16), 8-9 Czarny mustang (USA od 1.14).

Pogorzysław. ONDRASZEK: 4-5 Sabra (USA od 1.14), od 7 Czworokąt śmierci (CSRS od 1.16), od 11 Rzeczpospolita babska (pol. od 1.14).

Zebrzydowice. SYRENA: 4-5 Rzeczpospolita babska (pol. od 1.14), 8-10 Flap, Flap i inni (USA od 1.11).

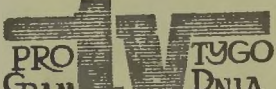
BESKIDZKIE Wisła — od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-18, w niedzielę 10-13, a w poniedziałki nieczynne.



CIESZYN — ul. Regera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a w wtorki w godz. 10-18. GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).



CIESZYN: od 4 do 11 października br., dyżurny nocne i świąteczne pełni Apteka nr 135, Armii Czerwonej 62 (tel. 13-63). Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustron, ul. i Maja 10 (tel. 139). Wisła-Centrum 71, (tel. 14-10). Strumień, ul. Pażyńska 17 (tel. 37) — pełnią dyżurny nocne i świąteczne. Zebrzydowice — bez dyżurny nocnego. Istebna — Centrum — nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.



PROGRAM TYGODNIA CIEKAWSZE POZYCZĄCE KATOWICE

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA 10.55 Geografia (kl. V), „Człowiek zdobywa Kosmos”, 11.25 „Okropna żona” — film CSRS, 16.05 Kronika kulturalna, 16.25 Aktualności, 16.40 Dla młodych widzów, 17.25 Mecz piłki nożnej Kadra — Ekspres, 18.45 Pogaz — mag, 20.15 „Okropna żona” — film, 21.40 Dziennik i wiadomości sportowe.

NIEDZIELA, 5 PAŹDZIERNIKA 8.05 W programie ZSRR w obiektywie kamery, 9.00 „Obłęd” — film „Stawka wielka za nł życie”, 11.00 Dla młodych widzów, 11.30 Skarby Leningradu, 12.15 Centralne zadwo Sportów Obrony LOK, 13.15 Bawcie się z nami, 13.35 Jubileuszowe losowanie „KAROLINKI” połączone z koncertem rozrywkowym, 15.20 Dla dzieci: Telewizyjny Teatr Lalek, 16.20 Szlakiem zabytków, 16.40 Teatr TV na świetle W. Szekspira „Jak wam się podobie”, 18.00 Dolina śmierci z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 20.05 „Jeden przeciw wszystkim” — film USA (western), 21.35 PKF, 21.45 Songi i ballady Bertolta Brechta w wykonaniu Giselli May, 22.25 Klub prof. Tutki — film TV, 22.40 Magazyn sportowy.

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

PIĄTEK — 10 PAŹDZIERNIKA 10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

10.00 „Kłeski i nadzieje” — cz. IV filmu, 12.45 Dla szkół: Przysposobienie obronne (kl. II i III ilc) — „Zachowanie się ludności w okresie zagrożenia, alarmu i napadu”, 17.25 Film z serii: „Duch z Wyspy Mnicha” 17.40 Nie tylko dla pań, 18.15 „Gawędy wilków morskich”, 18.30 Wszelchnia TV: z cyklu „Nasi uczeni” — prof. dr Bohdan Paszkowski, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 20.05 „Deflacja piosenek” — reportaż z Festiwalu Piosenek Zolnierskich w Kolobrzegu, 20.25

PENIĄDZ NIE ZAJĄC

„...nie ucieknę. Takiego zdania jest widocznie kierownictwo cieszyńskiego Oddziału PKO. No, bo jak wytłumaczyć inaczej fakt, że w godzinach nawet najwyższego „szczytu”, czynne jest zaledwie jedno okienko, w którym można załatwić formalności związane z pobraniem gotówki? Zapewne, ongiś mogło to wystarczyć. Ale obecnie ludzie przyzwyczaili się już do oszczędzania, przekonali się,

że PKO lepsze od dziurawej pończochy. Za zwiększaniem wkładów i zwiększaniem się liczby oszczędzających mutł jednak póję również postęp w dziedzinie obsługi klienta. Choć pieniądz nie zajac, czasem jest potrzebny szybko i klient chce go natychmiast otrzymać. Ma do tego prawo. W jego imieniu zwracamy się do kierownictwa cieszyńskiej placówki: panowie, ruszcie trochę głową! (n)

ZEGNAJCIE BESKIDY!



Z Wisły wyjechała kolejna grupa wczasowiczów...
Fot.: Urszula Garbłoń

Panie Redaktorze!

WARTOŚĆ DYDAKTYCZNA I WYCHOWAWCZA filmu nie podlega dyskusji. Rzecz jasna dobrego filmu, w rodzaju naszych „Krzyżaków”, które dostarczają widzowi nie tylko doświadczenia z zakresu wiedzy, lecz również wielu przeżyć. Stąd udział młodzieży szkol-

skiej wrażliwe brzdące zasnają czy lub placzą. Sprawa ma zresztą aspekt nieco szerszy, wkracza np. w dziedzinę telewizji. Oczywiście są rodzice, którzy nie respektują przestrogi „tylko od lat 18”, czy „tylko od lat 18”, pozwalają oglądać dzieciom „dla świętego spokoju” wszystko. Zdarzają się wszakże fatalne pomyłki repertuarowej „inkwizycji”, która obwarowuje często zastrzeżeniami co do wieku niewinnych filmów przygodowych, zwykłych melodramatów, czy komedii, nie ma natomiast obaw co do demoralizującego wpływu filmów z podłożem wyraźnie erotycznym, o scenach sadystycznych itp.

Wracając zaś do seansów dla młodzieży. Wydaje nam się, że jakaś reguła powinna być po pierwsze, że dany film, przed przedstawieniem go klasie, czy szkole powinien obejrzeć nauczyciel, po drugie zaś — jeśli nie jest to obraz przeznaczony specjalnie dla młodzieży i przystosowany do odpowiedniej kategorii wieku — winien być poprzedzony odpowiednim komentarzem wstępnym. Stosowane czasem metody „pracy” nad filmem po projekcji są spóźnione. R. D.

PAŹDZIERNIK w przysłowiach

Miesiąc październik — marca obraz wierny. Październik wchodzi do kraju — wypęda płactwo z kraju. Na Szymona i Judy spodziewaj się śniegu i grudy. Od Urszuli oczekuj śnieżnej kosiuli. W krótkie dzionki października, wszystko z pola, sadu znika. Gdy nierzcho liść opada, zima ostra bywać rada. Święty Gaweł stoi zato, jakie będzie przyszłe lato. Na Szymona i Judę — czas obgabić budę. Po Franciszku — pasa na owsisku. Urbanów owies, Gawłowe żytko, nie nie warto wszystko. Grzmot październikowy — niedostatek zimowy. IF



Prawie codziennie zatrzymują się na cieszyńskim Rynku setki samochodów — różnych marek i z różnych miejscowości. Znaczną część stanowią wozy zagraniczne. Trzeba już chyba myśleć o nowych parkingach?... Fot.: Paweł Czupryna.



Głęboki wąż, odkopany w zapleczu kościoła św. Krzyża przy ul. Szersznika w Cieszynie (pisaliśmy o tym bardziej szczegółowo w poprzednim numerze GŁOSU), stanowi, jak na razie, trudną do rozszyfrowania zagadkę dla archeologów. Jedno jest pewne: znalezione na dnie blisko 8-metrowego wykopu, ceramiczne naczynia pochodzą z XIII wieku! Archeolodzy nie potrafili jednak odpowiedzieć, skąd w tej warstwie ziemi, a także we wnętrzu znalezionych naczyń, znajduje się tak wielka ilość pestek z wiśni.

Ciekawym eksponatem, równie tam znalezionym, są dobrze zachowane szczątki damskiej pantofli, uszytego z grubej skóry. Charakterystyczne jest to, że właścicielka posiadała smukłą, aczkolwiek dużą stopę, zbliżoną

do dzisiejszego numeru 42. Pantofel był sztyt skórzanymi, silnymi rzemieniami. Dnia 28 ub. m. bawił w Cieszynie Wojewódzki Konserwator do Spraw Archeologii p. mgr Wanda Hrebenda, która zaleciła czasowe zaniechanie robót w obecnym stanowisku pod kościołem św. Krzyża, natomiast sugerowała kontynuowanie dalszych prac badawczych w piwnicy przyległej posesji, w dawnej bibliotece szersznikowskiej, przy ul. Szersznika 3. Prace w obecnym stanowisku kontynuowane będą w późniejszym okresie, pod fachowym nadzorem archeologicznym.

Apelujemy o dalsze wiadomości

Na mapie zabytkowej części naszego miasta widnieje jeszcze spora ilość tak zwanych „białych plam”. Są to miejsca — konkretnie piwnice starych kamieniczek — o których nie posiadamy do tej pory żadnych wiadomości. Ponawiamy zatem apel do mieszkańców Cieszyna, by wiadomości w sprawie lochów i podziemi naszego miasta przekazywali pod adresem Redakcji GŁOSU, bądź też relacje takie składać ustnie lub telefonicznie (nr telefonu 13-32), powołując się na stałe aktualne hasło: „SZUKAMY ŚLADÓW STAREGO CIESZYNA”. (P. C.)

BYŁY DOBRE CHĘCI...

W autobusie PKS relacji Cieszyn — Kaczyce zauważyliśmy automat do kasowania biletów „Krab”. Aliści maszyna stoi, a kasuje w sposób najzwyklejszy w świecie kierowca. Obydwa otwory do wrzucania monet zostały starannie zapechane papierem, bo PKS, Boże broń, absolutnie nie chce narażać swych klientów na przepadek miem'a w przepastnej paszycy automatów. Hm. Wiemy, że podobne automaty w wielu innych miastach, jak np. Katowicach, czy Warszawie, działają. Wiemy również, że na linjach podmiejskich,

gdzie kierowca pełni równocześnie funkcję konduktora, kurs autobusu zależy nie tyle od rozkładu jazdy, co od liczby pasażerów. Jest ich mniej — autobus odjeżdża przedź. Wsiada więcej, np. w dni targowe — następują opóźnienia.

Trudno tu winić kierowców, starają się jak mogą. Do tego stopnia, że — aby uniknąć widocznie spóźnienia — kasują czasem za bilet już w czasie jazdy!

A więc „coś tu nie gra...” Dobrze chęci na pewno były. „Krab” zainstalowano. A więc?...

TRZEBA

a nie można

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, tego typu urządzenia elektryczne, jak lodówka, pralka, czy piec powinny być bezwzględnie uziemione. Nie jest to czynność biurokratyczny wymysł — wymaga tego nasze własne bezpieczeństwo. Aliści w żadnym z cieszyńskich sklepów nie można kupić ani gniazdka, ani wtyczki z uziemieniem. Obeszliśmy wszystkie. „Nie

ma, tych rzeczy nie widzieliśmy od początku roku” — mówi ekspedientka sklepu PSS przy ul. Armii Czerwonej. „Nie ma, nie wiemy czy i kiedy będą” — rozkłada bezradnie ręce sprzedawca sklepu MHD przy tej samej ulicy. „Nie ma, już bardzo dawno nie było” — powtarza jak echo pani z lady w placówce PSS na placu Inwalidów Wojennych.

Nie mamy pewności, kto tu jest winien — kierownik sklepu, zaopatrzeniowiec, czy producent. Co do innego natomiast nie mamy wątpliwości: ktoś świadomie naraża na szwank nasze bezpieczeństwo i nasze życie! (n)

NA RYNKU TŁOK



Z NASZEGO ARCHIWUM

Dzisiaj prezentujemy cieszyńską „Wenecję” w pierwszych latach naszego wieku. Jak niełatwo zorientować się z pierwszej ilustracji, niewiele w tym zakątku naszego miasta uległo zmianie. Tyle tylko, że płynąca dziś w „Przykopie” vel „Młynówce” woda jest koszmarnie zanieczyszczona. ● Zdjęcie dolne przedstawia schody „Młynskiej Bramy”. Nie ma już dziś parterowych domków, zniknęły bez śladu gazowe latarnie uliczne. ● Reprodukcje wykonał: Tadeusz Kopoczek.



z ukosa

POPRAW ZE SIĘ PKS-ie!

CORAZ CZĘŚCIEJ zdarzają się wypadki nie przestrzegania rozkładów jazdy przez PKS. W dniu 18 bm. np. autobus relacji Wisła — Jaworzynka — Trzyńce odjechał o godz. 20.07, zamiast o godzinie 20.10. Gdy jeden z pasażerów zapytał, dyżurnego ruchu, dlaczego autobus odjechał wcześniej, otrzymał krótką odpowiedź: „Nie wiemy, czy już odjechał”. A więc kto ma o tym wiedzieć?

Również autobusy relacji Konikow — Wisła, Jaworzynka — Wisła, Kubalonka — Wisła, szczególnie w godzinach rannych, odjeżdżają z przystanków wcześniej, niż to przewiduje rozkład jazdy. Np. w dniu 19. IX, autobus nr rej. SC 68-50 odjechał z przystanku Wisła-Głębiec dw. kolejowy o godzinie 7.32 zamiast o godz. 7.37, pozostawiając na drodze liczną grupę ludzi dojeżdżających do pracy w Wiśle — Uzdrowisku.

O wypadkach wcześniejszego odjazdu autobusów donoszą również z Malinki, Jawornika i Czarnego.

Inna sprawa. Niedawno Wisła otrzymała dworzec autobusowy z kasami biletowymi i poczekalnią, co zostało przez pasażerów przyjęte z zadowoleniem. Szkoda tylko, że zamyka się poczekalnię na cztery spusty już o godzinie 20.30, a czasem wcześniej. Pasażerowie oczekujący na odjazdy autobusów w godzinach późniejszych zmuszeni są zatem oczekiwać pod drzwiami dworca PKS.

Dlaczego? Stanisław CERANOWICZ

OD DWÓCH TYGODNI bez światła

Od dwóch tygodni czekała bezskutecznie mieszkańcy budynku przy Wyższej Bramie 23 w Cieszynie na podłączenie ich ponownie do sieci elektrycznej. Po przełączeniu się przewodów do prowadzących prąd do głównych bezpieczników, bu dynek ten odłączono od sieci. Mimo apeli mieszkańców

Zarząd Budynków Mieszkalnych nie robi nic, aby za bitych w budynek światła. Przesłano wprawdzie elektryka, ale ten stwierdził, że radnie ręce, rozłożył, że „takich rzeczy” nie może wykonywać i odszedł. „Co mamy robić?” — pytał mieszkaniec budynku nr 23 przy Wyższej Bramie. Czy wreszcie ktoś nam pomoże? (cz)

JAK POWSTAŁO BIELSKO?

ROBERT DANIEL

Największe utrapienie stanowiła banda dla mieszkańców okolicznych wiosek. Wprawdzie za pieniądze i kosztownościami wyprawiali się zbić nieraz w dość odległe strony, wprawdzie łupili kupców i przejeżdżających jadła musieli dostarczać, choć — nie chcąc, wiekszy. Co z tego, że otrzymali czasem trzoski, gdy obory świeży pustkami? Czy można nakarmić otwarte dziecięce buzie miedziakami lub choćby samym złotem?

sami przeciw grubym muirom i strzelbom? Śmiechu warte.

Więc? Trzeba się uciec do podstepu. Trzeba zbić przemyśle.

Obmyślono taki oto fortel. Ponieważ prawie wszyscy rabusie byli tęgimi opojami i żartkami postanowiono ich poczęstować. Zaprzęgnięto więc parę wołów, naladowano na wóz pełno szynki, kur i indyków, smacznego sera i parę barytek domowej roboty wina. Począpali leni-

we woty taką drogą, że zbójnicy musieli zaprzężyć zwozy. Jakoś tak się stało. Kiedy zbiry wpadły na goścień, przygotowany na to woźnica czmychnął do lasu i tyle go było widać. A opryskli, zbudawszy zawartość wozu, pognali bydlęta w kierunku zamku, gdzie tegoż jeszcze dnia urządzono huczny ucztę



Dom ludowy oddano do użytku w Istebnej

ISTEBNA (n). Ostatnio oddano tu do użytku dom kultury leśnika i drzewiarza. W uroczystości otwarcia nowej placówki wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych.

Dom kultury posiada obszerną salę widowiskową ze sceną, bibliotekę, salę biblioteczną, izbę regionalną, wyposażoną w góralskie meble, która służyć będzie jako miejsce spotkań, jak również cmentarz fotograficzny i zaplecze.

Społeczni inspektorzy w akcji

CIESZYN (sc). Od ponad trzech lat działa Powiatowy Zespół Kontroli Społecznej handlu, gastronomii i usług przy PKZZ w Cieszynie. Kontrolerzy społeczni, rekrutujący się z zakładów pracy miasta i powiatu, przeprowadzają kontrole przy udziale wydziałów handlu i przemysłu terenowych rad narodowych oraz Inspektoratu Wojewódzkiego PIII w Katowicach.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Proporzec przechodni dla KTiR „Termiki”

CIESZYN (cz). W ub. poniedziałek odbyła się w Fabryce Sprzętu Elektroprzemysłowego „Termika” uroczystość przekazania zakładowemu Klubowi Techniki i Racjonalizacji proporzca przechodniego za zajęcie I miejsca w wojewódzkim współzawodnictwie o tytuł najaktywniejszego KTiR za I półrocze br. Drugą lokatę zajęły Chorzowskie Zakłady Metalowe PT, a trzecią Mysłowickie Zakłady Urządzeń Elektromechanicznych „Zelmech”.

We współzawodnictwie brały udział 23 kluby KTiR przy „Termice” należące do przedsiębiorstw w Województwie Śląskim. W prowadzonym od trzech lat współzawodnictwie zajęli już dwa razy pierwsze miejsce i 3-krotnie drugie.

W ub. półroczu zgłoszono 74 projekty racjonalizatorów.

Narodziny statku

SZCZECIN (—). Niedawno w Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie odbyło się uroczyste położenie stępki pod wielki drobnicowiec m/s „Powstanie Śląskie”, którym zapoczątkowano budowę floty dwudziestu 32-tysięczników dla Polskiej Żeglugi Morskiej.

Na uroczystość do Szczecina udał się członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach tow. Jerzy Ziętek wraz z małżonką oraz 30-osobową grupą weteranów powstań śląskich. W czasie całego pobytu w Szczecinie delegacja śląskiej towarzyszyła gospodarzom województwa: członkowi KC, I sekretarzowi KW PZPR w Szczecinie tow. Antoni Walaszek z małżonką oraz przewodniczącym Prezydium WRN tow. Marian Lempiecki.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Samorządy mieszkańców zdają w pełni egzamin

CIESZYN (pl). W bieżącym roku kończą swą czteroletnią działalność istniejące na terenie naszego miasta Komitety Blokowe. W ciągu najbliższych miesięcy powołane zostaną nowe, dla których schemat organizacyjny i regulamin opracuje Prez. MRN.

Te instytucje samorządu mieszkańców, powołane dla umocnienia więzi z władzami miejskimi, zdały w pełni egzamin w toku swej czteroletniej pracy. Jakkolwiek nieznacznie — jest ich bowiem w sumie 21 liczących ogółem ok. 140 osób. — rozwijały swoją działalność, współpracując z organami rady narodowej w zakresie dbałości o budynek mieszkalny i ich otoczenie, poprawy warunków bytowych i kulturalnych mieszkańców oraz budzenia inicjatywy i aktywności społecznej.

Reprezentując opinię i potrzeby mieszkańców bloku, Komitety te — po dogłębnej analizie — przedkładały odpowiednim instancjom wnioski i postulaty zmierzające do polepszenia stanu budynków,

urządzeń i instalacji, współdziałały w ustalaniu kolejności remontów, podejmowały akcje, których celem było wyrażanie mieszkańców do ochrony ładu i porządku oraz poszanowania mienia społecznego. W ramach tej czynności utrzymywały stałą więź z terenowymi Komitetami FJN, z radnymi i z wybranyymi z naszego terenu posłami na Sejm PRL.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Łoś budzi powszechną sensację

USTROŃ (wg). W ostatnich dniach niemała sensację wśród leśników i myśliwych wywołało pojawienie się na naszym terenie niespotykane go od wieków łosia. Dorodny byk zauważony został w rejonie MIEDZYSWIECIA przez oczekujących na przystanku autobusowym.

Zaalarmowana służba leśna i myśliwi podjęli natychmiastową obserwację rzadkiego gościa. Ostatnie meldunki doniosły, że przemierza spokojnie nasze pola i lasy, kierując się na południe. We wtorek, 7.10, widziano go na terenie NADLEŚNICTWA USTROŃ, w leśnictwie CZAN TORIA-BARANOWA.

Trudno obecnie ocenić, skąd wyprowadzi się ten niecodzienny dla cieszyńskiej fauny przybysz. W ostatnich latach zauważono pewną ilość łosi w Nadleśnictwie Trzebnia.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

„Ping Sim” i „Super Star” faworytami

CIESZYN (n). Ponad 1000 osób, zwiędzilo urządzony staraniem Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa pokaz jesiennych kwiatów. W niewielkiej stosunkowo salce wystawowej Domu Kultury zaprezentowano z górą 1000 gatunków i odmian, spośród których najbardziej podobaly się: goździki „Ping Sim”, „Fed Sim” i „White Sim”, róże „Super Star”, „Mister Lincoln” i „Sherry Brandy”, niezwykła Kofonia (wystylin) oraz dalia.

Interesująca wystawa, poza celem dydaktycznym, spełniała również rolę propagandową, czego wyrazem jest m. in. fakt zgłaszania się nowych członków do powstałego w Cieszynie przed rokiem Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa.

Wydaje się, że jego Zarząd winien winić pod uwagę głosy zwiędzających ekspozycje, którzy domagają się urządzania podobnych wystaw dwa razy w roku (wiosną i jesienią), poszerzenia ich o warzywa oraz o nowych wystawców.

12. X. — DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO



Fot.: Paweł Czupryna

TYGODNIK • NAKŁAD 17.936 • CENA 1 ZŁ



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 41 (697) • 12 PAŹDZIERNIKA 1969 R. • ROK XV

Nad kształtem przyszłej pięciolatki

O pełne zabezpieczenie kadrowe potrzeb przemysłu

- GŁÓWNA DROGA WZROSTU PRODUKCJI — WYDAJNOŚĆ PRACY
- KONIECZNOŚĆ DALSZYCH ZMIAN ORGANIZACYJNYCH

CIESZYN (n). Od lat cieszyńska organizacja partyjna poświęca sporo uwagi właściwej polityce kadrowej, która by w pełni zabezpieczyła szybko rosnące potrzeby intensywnie rozwijającego się przemysłu. Oprócz kilku posiedzeń Egzekutywy Komitetu Powiatowego, poświęconych tej sprawie, potrzeby kadrowe przemysłu omówiono szeroko na ostatniej XIII Konferencji Powiatowej PZPR, jak również na jednym z tegorocznych posiedzeń plenarnych Komitetu Powiatowego w sprawie zabezpieczenia warunków niezbędnych dla prawidłowej realizacji uchwał II Plenum KC PZPR.

Wstępne założenia demograficzne mówią, że przewidywany rozwój przemysłu znajdzie pełne zabezpieczenie w sile roboczej. Prognozy na najbliższe lata

muszą zresztą uwzględnić dalszą aktywizację zawodową kobiet, do której przesłanki stwarza zarówno rozwój oświaty, jak postępująca mechanizacja pracy, jak wreszcie przewidywany wzrost usług dla ludności i poprawa zaopatrzenia, które pomagają odciążyć kobiety od czasochłonnych ciągłych jeszcze zakupów, częściowo też od przygotowywania posiłków.

Dotychczasowy stan naszej kadry w przemyśle, choć występują wahania w poszczególnych branżach, jest na ogół dobry, czego dowodem są przede wszystkim wyniki uzyskiwane przez przedsiębiorstwa zarówno tzw. „klucza”, jak przemysłu terenowego i spółdzielczego. Mamy prawie 6.000 robotników kwalifikowanych, stosunkowo duże kadry z wykształceniem średnim i wyższym.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Z prac Egzekutywy KP PZPR

Handel przygotowuje się do sezonu zimowego

CIESZYN (n). Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy KOMITETU POWIATOWEGO PZPR, która obradowała w dniu 3 października, dokonano oceny działalności aktywności organizacji masowych, wysłuchano również informacji o zabezpieczeniu zaopatrzenia ludności miasta i powiatu na okres zimowy. Najbardziej zaawansowane są przygotowania handlu do zaopatrzenia mieszkańców w produkty rolne, a zwłaszcza w ziemniaki, warzywa i owo

ce. Od dłuższego już czasu trwa tzw. akcja ziemniaczana (obszerniej piszemy na ten temat w oddzielnej informacji), która kierują oddziały WSS w Cieszynie i Skoczowie - Ustroniu. Ogółem przewiduje się rozprawienie w mieście i powiecie 9.200 ton ziemniaków. Zakończenie dostaw zaplanowano na 10 listopada.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



W dniu milicyjnego Święta I SB przedstawiciele zakładów pracy i działu szkolnego składali funkcjonariuszom MO życzenia i wianki kwiatów

Fot.: Paweł Czupryna

Strażacy przygotowują się do IV Zjazdu Powiatowego OSP

CIESZYN (cz). Strażactwo cieszyńskie stoi w przededniu IV Zjazdu Oddziału Powiatowego OSP, który odbędzie się 19 października w Skoczowie.

W ciągu całego minionego miesiąca odbywały się na terenie powiatu rejonowe zawody strażackie. Najpierw zmierzali się młodzieżowe drużyny męskie i żeńskie. Na wyróżnienie zasługują, w grupie młodszej, drużyny OSP z Kaczu, Boguszwic i Simoradza, a w grupie starszej z Mnicha i Kaczu.

To, że podczas ćwiczeń właśnie drużyny młodzieżowe zostały wyróżnione, świadczy o poziomie wyszkolenia, jak również o dobrej znajomości zagadnień ochrony przeciwpożarowej, jest na pewno zasługą dobrej współpracy tych jednostek z Powiatową Komendą OSP i Inspektora-tem Oświaty, jak również z nauczycielstwem.

Oprócz zawodów dla zespołów młodzieżowych odbywały się zmagania jednostek starszych. Na działających w naszym powiecie 69 jednostek OSP, na starcie stanęło 50. Najlepiej w tej grupie spisali się: Simoradz, Cisowice i Boguszwice. Wśród zawodowych OSP najlepszymi były jednostki z Kończyc Wielkich, Kuźni Ustronia i Marklowic k/Cieszyna. Do zawodów powiatowych zakwalifikowało się z grupy I 10 jednostek, a z grupy drugiej 16.

Komisja sędziowska wysoko oceniła sprawność startujących straż, stan wyposażenia i umundurowania.

Dla uczczenia powiatowego zjazdu jednostki terenowe podjęły szereg zobowiązań, mających na celu dalsze podnoszenie sprawności bojowej i organizacyjnej.

Gościliśmy delegację z Halle

CIESZYN (n). W dniu 5 bm. bawiła w naszym mieście delegacja ze współpracującym z naszym województwem okręgu Halle (Niemiecka Republika Demokratyczna), w skład której wchodzi: tow. Günter Ziegler — członek Egzekutywy KW SED, wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Halle, tow. Erna Beck — przedstawicielka WRN w Halle i tow. Feliks Schaffer — przedstawiciel KW SED w Halle.

Przed południem odbyły się w Cieszynie rozmowy członków delegacji z władzami partyjnymi i państwowymi powiatu, które reprezentowali sekretarze KP PZPR tow. tow. Tadeusz Tomiczek, Stanisław Zabek i Zbigniew Krajewski, przewodniczący Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz i przewodniczący Prezydium MRN w Cieszynie tow. Jan Kulig.

Nasi goście interesowali się żywo osiągnięciami regionu w okresie XXV-lecia, pracą rad narodowych, perspektywami rozwoju miasta i powiatu. Dokonano również pożytecznej wymiany doświadczeń z zakresu pracy partyjnej.

Po zakończeniu rozmów członkowie delegacji z NRD zwiedzili Cieszyn, a następnie Jaszwice i Wisłę.

1000 godzin przy drodze

CIESZYN (J.W.). Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych przystąpił do remontu drogi w Mniszowie, od granicy Cieszyńska (koniec ul. Waryńskiego) aż do Bobrowki. Roboty postępują szybko naprzód. W miejsce wyboistej drogi powstaje nowa piękna droga.

Mieszkańcy Mniszowa przepracują w czynie społecznym 1000 godzin.

Pogoda nadal sprzyja

Jesienne siewy i wykopki dobiegają końca

CIESZYN (sc). Jesienna pogoda sprzyja rolnikom. Z informacji Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Cieszynie wynika, że dobiegają końca siewy pszenicy ozimej. Ziemniaki sprzątnięto sponad 70 proc., buraki cukrowe z 50 proc., a buraki pastewne sponad 40 proc. powierzchni upraw.

Słabo natomiast przebiega kiszzenie pasz, mimo że rolnictwo odczuwa w tym zakresie braki. Celem popra-

wy jakości kiszzonek, powinno się dodawać melasę, na którą przydział można otrzymać w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Cieszynie.



JÓZEF GIEMZA najlepszy w województwie

NAKŁO ŚLĄSKIE (sc). Na polach Technikum Rolniczego w Nakielu Śląskim, w dniach 26-27 ub. miesiąca, odbył się doroczny XIII Wojewódzki Konkurs Orki Traktorowej, którego zwycięzcą został traktorzysta Józef GIEMZA na traktorze marki Ursus C-330.

GIEMZA weźmie udział, wraz z zespołami wicemistrzów krajowych Ludwikiem MAMICĄ z KR Pruchna, w krajowym konkursie orki, który odbędzie się 18 bm. na polach spółdzielni produkcyjnej w Olkuszcu w woj. bydgoskim.

Warto jeszcze dodać, że na polach Olkuszki na drugi dzień (19 bm.) po zakończeniu krajowego konkursu, będzie miał miejsce Międzynarodowy Konkurs Orki Traktorowej krajów socjalistycznych. Życzymy sukcesów!

Handel przygotowuje się

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Realizując zainicjowaną przez Komitet Wojewódzki PZPR i redakcję „Trybuny Robotniczej” akcję „Witaminy”, szereg zakładów pracy naszego terenu rozprowadza wśród załóg świeże owoce, na których dostawę zawarto umowy z producentami zarówno indywidualnymi, jak i państwowymi. Ogółem pracownicy takich przedsiębiorstw, jak Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Fabryka Maszyn Elektrycznych CELMA, Cieszyńska Fabryka Narzędzi, Cieszyńska Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych i in., zakupia za pośrednictwem swych rad zakładowych około 8 ton „zielonego towaru”.

Również handel rozszerzył formy dostaw warzyw i owoców, wprowadzając sprzedaż półhurtową (po obniżonych cenach) oraz z dostawą do domu klienta. Zarówno PZGS, oddziały WSS w Cieszyńsku i Skoczowie - Ustroniu, jak również Spółdzielnia „Ogrodnik” poczyniły spore zapasy do późniejszej sprzedaży, zwłaszcza takich warzyw smakowych, jak seler, pietruszka, marchewka, burak i cebula.

Dostawy pozostałych artykułów spożywczych kształtować się będą mniej więcej, na poziomie ubiegłego roku.

Wydatną poprawę zaopatrzenia zapowiada natomiast handel w szeregu artykułów przemysłowych. Zwiększy się na przykład zarówno ilość, jak i asortyment oferowanego do sprzedaży obuwia. Już w chwili obecnej cieszyński MHD dysponuje zapasami wartości około 1.400.000 zł. Taką samą rezerwę ma WSS Skoczów - Ustroniu, a cieszyński oddział tego przedsiębiorstwa zgromadził w magazynach obuwie wartości 1.000.000 złotych. Zgodnie z wcześniejszymi doniesieniami prasy, należy się jednak spodziewać niedoboru obuwia gumowego, tenisówek i tramppek.

Mniej kłopotu sprawi też w br. zakup konfekcji, zawarto bowiem szereg umów na jej dostawę, w pełni pokryte będzie zapotrzebowanie na tekstyla itp.

Egzekutywa KP PZPR zobowiązała wydziały handlu rad narodowych, jak również przedsiębiorstwa handlowe do dalszego usprawniania zaopatrzenia oraz do poczynienia starań o podniesienie kultury obsługi.

Samorządy zdają egzamin

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

O aktywności Komitetów Blokowych i żywym ich zainteresowaniu problemami mieszkańców świadczą najlepiej ilość wniosków, zgłoszonych przez nie różnym organom MRN. W latach 1965 - 1968 było ich w sumie 626. Dotyczyły one w większości spraw sanitarno-porządkowych, realizacja ich przyczyniła się w znacznej mierze do usunięcia wielu zaniedbań w zakresie ochrony budynków mieszkalnych i poprawy estetycznego wyglądu miast.

Do poważnych osiągnięć Komitetów Blokowych należy również udział w organizowaniu czynów społecznych. Dzięki ich inicjatywie, w latach 1965 - 1968 wykonano w czynnie społecznym wiele robót, takich jak: naprawa ulic i chodników, porządkowanie zieleni i kwietników, boisk i placów zabaw dla dzieci i in. Ogólna ich wartość wyniosła ponad 200 tys. zł.

Niektóre spośród Komitetów Blokowych (np. nr 15) poza swą normalną działalnością, współpracują aktywnie ze szkołami, organizując pomoc w formie doczucia dzieci

słabszych w nauce oraz przeprowadzając rozmowy z rodzicami dzieci zaniedbanych. Dobrze rozwija się także praca z młodzieżą. Przy Komitetach Blokowych działała również kółka Ligi Kobiet, które prowadziły różnego rodzaju kursy, urządzając odczyty i pogadanki. Np. w KB nr 15 ok. 40 kobiet ukończyło kurs PCK - pierwszej pomocy.

Warto również podkreślić udział Komitetów Blokowych w akcji przeciwalkoholowej. Utrzymują one kontakt z Komisją Społeczną-Lekarską ds. Przemysłowego Leczenia Alkoholików, zbierają materiały do rozprawy prowadzonej przez tę Komisję, informują o wypadkach zaniedbywania przez nalogowych alkoholików swoich rodzin oraz o wszelkich wypadkach chuligańskich wybrków i wykroczeń, popełnianych w stanie nietrzeźwym.

Zakres działalności i bilans dotychczasowych osiągnięć KB dowodzą, iż ranga tych samorządów mieszkańców wzrasta z roku na rok. Istnieje jednak mankament, który w znacznej mierze utrudnia tę pożyteczną działalność. Jest nim brak odpowiednich stałych lokali, w których Komitety Blokowe mogłyby nieskrępowanie odbywać swe zebrania i spotkania zarówno z mieszkańcami jak i czynnikami zainteresowanymi. W lokalach tych mogłyby także pełnić dyżury i udzielać rad i wskazań radni i działacze Frontu Jedności Narodu. Dla dobra sprawy, brak ten - aczkolwiek wymagający poważnego wysiłku ze strony władz miejskich - winien być usunięty.

Narodziny statku

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

„Powstaniec Śląski” będzie na wskroś nowoczesnym jednośrubowym masowcem uniwersalnym o wymiarach: długość - 202,30 metra, szerokość - 24,40 metra, zanurzenie - 10,70 metra, wyposażony w silnik „Cegielskiego” o mocy 11,2 tys. KM, umożliwiający rozwinięcie szybkości 15 węzłów. Dzięki automatyzacji, załoga liczyć będzie tylko 41 ludzi. Telewizja pokładowa ułatwi manewrowanie jednostką, która otrzyma również wzmocnienie przeciwlodowe.

M/s „Powstaniec Śląski” będzie największym statkiem spośród wszystkich dotychczas wodowanych w Szczecinie. Zaprojektowany został przez Centralny Ośrodek Konstruktoryjno - Badawczy. Wodowanie jednostki przewidziane jest na wiosnę przyszłego roku. Przewiduje się, że w przyszłym roku wodowana będzie również druga jednostka tego samego typu.

Zakończenie budowy całej floty, liczącej 20 podobnych statków o łącznym tonażu 650 tys. DWT, nastąpi w ciągu przyszłej 5-letki.

Październik - Miesiącem Oszczędzania

Szansa: samochód za 300 zł

CIESZYŃ (n) Październik jest, tradycyjnie już, miesiącem oszczędzania. Powszechna Kasa Oszczędności, Kasy Spółdzielcze i SKO organizują w związku z tym sporo imprez, rozwiną też intensywną akcję propagandową.

Jak co roku, ogłoszony został przez PKO konkurs oszczędzania. Warunkiem udziału jest złożenie na książeczkę 300 zł i utrzymanie jej przez co najmniej 3 miesiące. Wylosować można samochód marki „Syrena”. Recz jasna, szanse wzrastają wraz z podwyższeniem złożonej sumy, w wypadku oszczę-

dzania np. 900 zł w losowaniu biorą już udział 3 losy tej samej osoby, jeśli wpłaci się 2.100 zł, w bebnie do losowania znajdzie się 7 losów itd.

W konkursie mogą wziąć udział oprócz osób indywidualnych, również kółka organizacji młodzieżowych ZMS i ZMW oraz drużyny i szczepty harcerskie. Wyłączone są z losowania książeczki samochodowe, motocyklowe, mieszkaniowe, turystyczne, tzw. okazalskie, iak również z wkładami terminowymi, płatnymi za wypowiedzeniem i gromadzonymi systematycznie przez okresy 5-letnie.

PRMHW, CWUCH, MHD w Cieszyńsku, WSS w Ustroniu, MS Wista, a także GS Chybie i Skoczów.

Wykonali plan skupu zboża

CIESZYŃ (sc) Jak nas poinformowano w Wydziale Skupu Prez. PRN do końca ub. miesiąca magazyny GS przyjęły od rolników 1329 ton zboża z tegorocznych zbiorów. Na dostawy obowiązkowe chłopci dostarczyli 543,5 ton, wykonując tym samym roczny plan w 99,3 proc. Z kontraktacji i wolnego rynku zakupiono blisko 785 ton ziarna.

Pierwsi zameldowali o zrealizowaniu rocznego planu skupu zboża rolnicy z CHYBIA, wkrótce identyczne meldunki napłyną chyba również z Nierodzimia, Cisownicy i Kończyce Małych.

Opleśzałe realizują swoje plany rolnicy z Puncowa, Ustronia, Drogomyśla i Skoczowa - Wsi.

W dostawach zboża kontraktowanego - produkują w naszym powiecie rolnicy ze Skoczowa - Wsi, Pastwisk i Dobowa, najszerzej wyniki notuje się natomiast w Ustroniu, Cisownicy i w Puncowie. W wielu wsiach GS organizują skup obwoźny. Niedawno zorganizowano ruchome punkty skupu w Pruchnej, Chyblu, Drogomyślu i innych wsiach.

Nad kształtem pięciolatki

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Ale potrzeby będą szybko wzrastać. Dotyczy to nie tyle kadry w ogóle, ile kadry wysoko kwalifikowanej, która by sprostała wymaganiom postępującej mechanizacji i automatyzacji procesów technologicznych, konieczności wprowadzania zmian w zakresie modernizacji wyrobów i usprawniania metod zarządzania.

Jeśli chodzi o robotników kwalifikowanych, to liczba miejsc, jakimi dysponują nasze szkoły, jest wystarczająca, wiele do zyczenia po zostawiają natomiast kierunki i jakość szkolenia. Sporo do zrobienia mają tu, jak się wydaje, same zakłady pracy, które przywiązują zbyt mało uwagi do wzbudzenia młodzieży, a zwłaszcza do poprawy warunków nauczania.

Niezbędna jest dalej ścisła koordynacja poczynąć szkół i przedsiębiorstw oraz doskonałe preorientacji zawodowej, która powin na objąć całą młodzież szkół podstawowych. Oprócz badań predyspozycji wrodzonych, którymi nie objęto zresztą większego grona młodzieży, niezbędne jest wskazywanie uczniom perspektyw związanych z konkretnym zawodem i konkretnym zakładem. Znaczną rolę mogą tu odegrać wychowawcy szkół do zakładów przemysłowych i - odwrotnie - odwiedziny w szkołach przedstawicieli dyrekcji, producentów i wieloletnich pracowników.

Większą uwagę należałoby zwrócić na właściwą i skoordynowaną akcję propagandową wśród dzie-

ciach, które stanowią nadal największy odsetek młodzieży pozostającej po szkole podstawowej w domu. Ponieważ konieczne jest przemyślenie istniejących, a szkodliwych stereotypów, niezbędne wydaje się docieranie również do rodziców, a zwłaszcza do matek, które w głównej mierze kształtują zainteresowania swoich córek.

W następnej pięciolatce trzeba będzie w przemyśle ponad półtora tysiąca osób ze średnim wykształceniem - na nowe miejsca pracy oraz dla zastąpienia tzw. naturalnych ubytków. W tym zakresie wiele już zrobiono, głównie dzięki inicjatywom Komitetu Powiatowego PZPR, zmierzającym do profilowania sieci techników.

Specjalistów z wykształceniem wyższym potrzebować będziemy znacznie mniej, bo około pół setki, mimo to trudności należy się spodziewać większych, jako że przygotowują ich uczelnie spoza naszego terenu. Jeżeli więc zakłady chcą sobie zabezpieczyć rzeczywiste kadry, nie mogą polegać na wolnym naborze, lecz przede wszystkim na stypendiach przewidzianych, a także na studiach zaocznych, do podejmowania których należy nie tylko zachęcać, ale stwarzać studiującym odpowiednie warunki.

Niepoślednią rolę w pozyskiwaniu i stabilizacji kadry posiada też właściwe wykorzystanie, stwarzanie gwarancji zaszerzowania warunków.

nie tylko zgodnie z posiadanym dyplomem, lecz przede wszystkim z aktualną wiedzą. Niejednokrotnie praktyka wygląda dziś w ten sposób, że do uzyskania stanowiska zgodnego z uzyskiwanymi kwalifikacjami konieczne jest... poszukiwanie sobie innego pracodawcy.

Wiele rozgoryczenia, i to we wszystkich kategoriach zatrudnionych, wywołują różnice płac na identycznych stanowiskach w różnych zakładach pracy, co prowadzi do kaperownictwa i nieczym nie uzasadnionej fluktuacji. A trzeba przecież wziąć pod uwagę, że po to, by wykonywać dobrze nawet tę samą funkcję w innym przedsiębiorstwie, musi upłynąć dość długi okres. Społeczna strata, jaką powoduje więc sobkostwo i egoizm poszczególnych zakładów, jest oczywista.

Łoś budzi sensację

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Możliwe, że i ten stamtąd wywędrował. Ogólnie wiadomo, że w okresie rui - zwanej w myśliwstwie bukowaniem - łosie przemieniają w poszukiwaniu partnerki wielkie odległości.

Zwierzę to, już bardzo nieliczne w naszym kraju, znajduje się pod ścisłą ochroną i jest otoczone troskliwą opieką. Za zabicie łosia grożą poważne sankcje karne, trzeba również zapłacić odszkodowanie na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 60.000 zł.

Administracja Lasów Państwo-

wych i cieszyński myśliwcy uważnie śledzą szlak wędrówki samotnego łosia, apelują równocześnie do oby wateł, by zostawiono go w całkowitym spokoju, a o każdym przypadku zauważenia łosia, który jest bardzo charakterystyczny, ponieważ wyróżnia się dużym wzrostem, postawą rozstawionymi ramięmi (rogami) i jasnym ubarwieniem dolnych kończyn, zgłaszano do Admin. Lasów Państwowych lub do najbliższego członka Polskiego Związku Łowieckiego.

Niedziennie przybył nie znajduje wprawdzie na Ziemi Cieszyńskiej swojej ostoi, ponieważ nie ma tu warunków dla jego egzystencji, nie powinien spotkać się jednak z żadnymi przukrmi i wrogimi atakami ze strony znanych z wysokiej kultury mieszkańców.

Spółeczni inspektorzy w akcji

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W pierwszym półroczu br. dokonano lustracji w 39 placówkach przemysłu gastronomicznego i sklepach różnych branż, skontrolowano też działalność 12 zakładów usługowych ujawniając szereg niedociągnięć.

Dla przykładu w restauracji BZG w Mallince stwierdzono brak dań barowych i przekąsek, w restauracji „Pod Sierzechą” w Skoczowie kontrolerzy społeczni stwierdzili ogólny nieporządek na sali konsumpcyjnej oraz poniszczono krzesła i stoly. W sklepie nr 8 na Kubalonie, należącym do GS Istebnej, brak było cen na niektóre artykuły, zauważono przeterminowane towary oraz brak aktualnych kart zdrowia. W tartaku Rudolfa Sikory w Brennej brak cennika na wykonywane usługi oraz informacji o czasie pracy placówki.

W dalszym ciągu notuje się oszukiwanie na miarę i wagę, zarówno w sklepach, jak i restauracjach. Nie najlepszy jest też stan sanitarny wielu sklepów i zakładów gastronomicznych, co wynika ze zbyt słabej troski kierownictwa tych placówek o należyty ich wygląd.

Często jeszcze kontrola społeczna stwierdza niedociągnięcia w zaopatrzeniu w towary pierwszej potrzeby (brak pieczywa) w sklepach wiejskich GS na terenie Istebnej, Cieszyńska i innych.

Kierownictwa przedsiębiorstw handlowych i spółdzielni nie zawsze umieją wyciągnąć właściwe wnioski z protokołów kontroli społecznej. Do rzadkości należy np. in formowanie pracowników o zaistniałych niedociągnięciach na naradach roboczych, czy zebraniach.

tunkami dziko rosły wespół z karpem w stawach (głównie chłopskich) inne ryby zwane białorybem - leszcze, płocie, okonie, kieble, jazgarze oraz czarnoryby - karasie, miętusy, mniejsze sumy, węgorze i piskorz.

Pozłom hodowli rybnej musiał być w Cieszyńskim w tym okresie niezwykle wysoki, skoro na podstawie praktycznych doświadczeń tego terenu napisana została pierwsza polska praca rybacka Olchrycha Strumieńskiego (1573) - „O sprawie sypaniu, wymierzeniu i rybnemu stawów”, wydana w Krakowie. Również autor pierwszego czeskiego dzieła o gospodarce stawowej (1547), pierwszej tego

Cieszyńskiem znacznie niższe aniżeli w Czechach, czy Morawach.

W dworskich gospodarstwach stosowano głównie hurtowy sposób sprzedaży. Cena uzgadnianą była z reguły po załadunku połowy zakupionej ilości, dzięki czemu kupiec mógł ściśle ocenić jakość nabywanego towaru. Przy sprzedaży detalicznej nabywca miał możliwość wybrania odpowiedniej jakości, a także ustalenia ceny w zależności od gatunku, jakości, wielkości i ilości ryb.

Wojna 30-letnia wpłynęła hamująco na rozwój gospodarki cieszyńskiego regionu, w tym także na gospodarkę stawową.

Z dziejów hodowli stawowej na Śląsku Cieszyńskim

JANUSZ GUZIUR

Nie spotykana dotąd długo- trwałność działań wojennych doprowadziła do spustoszenia całych gospodarstw stawowych. Poważny wzrost cen ryb stawowych po wojnie 30-letniej (o 50 proc.) dobitnie świadczy o upadku cieszyńskiej hodowli.

W 1654 roku, tj. w 6 lat po tej wojnie, produkcja stawowa wynosiła w dobrach cieszyńskich zaledwie 70 proc. stanu z 1621 roku. O ile obsady były stętki stawów Ks. Cieszyńskiego na początku XVII wieku szacowane były na 3500 kop (ok. 350 t), a produkcja roczna na 500 kop to z końcem XVII wieku (1694) obsada zmalała do 3148 kop (w tym 1200 kop w stawach głównych).

W okresie tym daje się zauważyć w całej Europie powolny upadek gospodarstw rybnych, w Cieszyńskim najmniejszą zresztą zauważalną. Upadek ten wiąże się głównie z gwałtownym wzrostem cen zboża i zahamowaniem budowy stawów oraz osuszaniem pod produkcję zbóż istnieją-

cych stawów. Jak podaje urbarz cieszyński, produkcja ryb stawowych Komory Cieszyńskiej spada w 1787 roku do 250 kop rocznie, co stanowi 50 proc. stanu z XVII w.

Na początku XIX wieku następuje pewien niewielki wzrost towarowości cieszyńskiej hodowli, ale nie ma to już większego znaczenia. W okresie wojen napoleońskich powierzchnia stawów Śląska Cieszyńskiego i Opawskiego wynosiła jeszcze 5500 ha stawów osuszonych oraz ok. 500 ha stawów czynnych. W roku 1843 powierzchnia ta wg HURTA, oszacowana została na 650-700 ha stawów czynnych. W 1860 roku kupiec kra-

dobnie jak i dzisiaj), przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowego ciężaru odławianych karp (1-2 kg). Było to możliwe dzięki zintensyfikowaniu metod wychowu narybku w pierwszym roku hodowli (tzw. przesadzanie kolejno do poszczególnych kategorii stawów narybkowych).

Szybkie rozprzestrzenienie się systemu Dubisch zapewniało śląskim i polskim hodowcom karpowym produkując miejsce w Europie. Dzięki reformatorowi, jeńcu uczniom i następcom (A. Gach, Paweł Morenek, Oskar Rudziński, W. Burda, M. Naimski i inni), z końcem XIX wieku otrzyma- no szybko rosnącą i pinną rasę karpia, znaną pod nieżywym właściwą nazwą karpia galicyjskiego (polskiego). Jest pewne, że właśnie z naszego terenu wyszło odródlone się gospodarstwo stawowej w całej Polsce, gospodarki opartej na nowoczesnych metodach hodowli.

Poważne osiągnięcia miała także cieszyńska hodowla w zakresie budowy stawów i urządzeń stawowych, hydrotechnicznych, Technika pomiarów, budowy grobli, systemu nawadniania odpływowego urządzeń stawowych (młnch, tzw. pldla) stała tu na wysokim poziomie.

Na uwagę zasługuje stosowanie niektórych urządzeń mechanicznych do sztucznego, nawadniania stawów, czy natleniania wody stawowej w okresie zimowym (tzw. nadmymaczek), stosowanych wyłącznie na Śląsku Cieszyńsko-Opawskim.

Jak zatem widać, pomimo niewielkiego stosunkowo arealu wód, cieszyńsko-opawska hodowla należała w analizowanym okresie do produkujących nie tylko na Śląsku, ale i w całej środkowej Europie. Gospodarkę tę cechowała jednak pewna specyfika, będąca wynikiem sprzyjających warunków klimatycznych, terenowych i handlowych. Ze stawów cieszyńskich, leżących na skrzyżowaniu dróg handlowych, wożono ryby do Krakowa, a dlniej Wista do Warszawy. Odrą do Opola i Wrocławia, a przez Bramę Morawską i Przełęcz Jabłonkowską na południe - do Słowacji i Węgier.

Złot na Błatniej

W dniu 7. 10. przy obelisku na Błatniej w Brennej, odbył się zlot w którym wzięło udział 370 harcerzy oraz około 50 osób dorosłych.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił por. Piotr Kutynia z KP MO Cieszyn. Po przemówieniu złożono kwiaty.

Płyną złotówki na budowę pomnika

Odpowiadając na apel młodych przewodników pracy leśnictwa i drzewiarzy w sprawie budowy pomnika im. Janka Krasickiego w Limanowej, młodzież pracująca w ustronimskim oddziale WSS zebrała na ten cel 900 złotych, zaś komisja d.s. młodzieży pracującej przy GS „Samopomoc Chłopska” w Chybiu 100 złotych.

Aktywny Klub Młodego Rolnika

Klub Młodego Rolnika w Końcach Wielkich należy do aktywniejszych w naszym powiecie. Ponad 30 jego członków spotyka się w miejscowej agromosce, aby omawiać interesujące ich sprawy. Dziewczeta i chłopcy organizują wycieczki do ośrodków wiedzy rolniczej nie tylko w naszym województwie, ale i do województwa opolskiego, krakowskiego i poznańskiego. Ale nie tylko do tego ogranicza się działalność klubu. Zorganizowano szereg pokazów i kursów, a także konkursy wychowawcze, pokaz tuczu, suszenia siana, uprawy kapusty pastewnej i rozsiaranie wapna. W październiku urządzona zostanie wystawa bydła.

Młodzi rolnicy z Kończyc cenią sobie szczególnie współpracę z miejscowym agronomem Waldemarem Grossem i zootechnikiem Stanisławem Czakonem. Przewodniczącym klubu jest Franciszek Gabzdyl — młody rolnik, a jego zastępcą Anna Ciempiel — pracująca na gospodarstwie rodziców. (cz)

Blżej życia

Reforma szkolnictwa polega m. in. na zbliżeniu programu nauczania do życia. Cel ten osiągnąć jest np. poprzez szerokie kontakty młodzieży ze środowiskiem. Jak wynika z informacji Inspektoratu Oświaty w Cieszynie, w ubiegłym roku szkolnym zorganizowano 350 wycieczek do zakładów pracy oraz ponad 600 wykładów. Te ostatnie przeprowadzane były w instytucjach kulturalnych, zakładach opiekuńczych, placówkach handlowych i usługowych, w jednostkach PKP i PKS, w kółkach rolniczych, PGR i spółdzielniach produkcyjnych, radach narodowych, instytucjach administracji państwowej w placówkach służby zdrowia itp.

Odbyło się również wiele spotkań młodzieży, m. in. z kandydatami na posłów i radnych, delegatami na V Zjazd Partii, kombatantami II wojny światowej, członkami ZBoWiD i ruchu oporu oraz z przedstawicielami pracy i racjonalizatorami produkcji. (n)

GŁOS MŁODYCH

Srebrny jubileusz LOK

Wojsko — społeczeństwu społeczeństwo — wojsku

JÓZEF HALAMA

TYDZIEŃ LIGI OBRONY KRAJU obchodzimy w br. szczególnie uroczystość, organizacja ta święci bowiem srebrny jubileusz swego powstania. Przed 25 laty powstała na ziemiach Polski pierwsze towarzystwo współpracy z wojskiem. Przyjmowały one różne nazwy: Towarzystwo Przyjaciół Wojska Polskiego „Biały Krzyż”, Komitet Współpracy z Wojskiem itp. One to organizowały dla żołnierzy i II Armii WP imprezy, one wysyłały do szpitali polowych paczki z ciepłą odzieżą, ze słodyczami i, co nie mniej ważne, z kartką zawierającą kilka serdecznych słów. W 1946 r., gdy umilkły działa, wszystkie te rozproszone towarzystwa, komitety i stowarzyszenia połączyły się w jedno ogólnokrajowe Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza (TPŻ).

TPŻ, którego głównym zadaniem było umacnianie więzi społeczeństwa z wojskiem i sprawowanie opieki nad rodzinami żołnierzy, stopniowo rozszerzało zakres swojej pracy. W niektórych kółkach przystąpiono do szkolenia strzeleckiego, tworzone drużyny obrony przeciwlotniczej, przeciwcemniczej i in. Również na naszym terenie rozwijało TPŻ żywą działalność, a gorącym jego propagatorem i organizatorem był nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Cieszynie Jerzy Ożana, pierwszy przewodniczący Zarządu Powiatowego.

W 1950 r. TPŻ połączyło się z Polskim Związkiem Krótkofalowców i Towarzystwem Przyjaciół ORMO, przyjmując nazwę: Liga Przyjaciół Żołnierza, której celem stało się umacnianie więzi z Wojskiem Polskim i przysposobianie ludności do obrony Kraju. W kółkach LPŻ coraz szerzej rozwijała się działalność szkoleniowa — sportowa, jednocześnie jednak obok niej działalność sportowa — obronną prowadzono w Lidze Lotniczej, Lidze Morskiej oraz w hufcach i brygadach Powstaniec Organizacji „Służba Polsce”. Na naszym terenie działalność tych organizacji prowadziili m. in. ob. ob. Gruszka, Wałach, Gliński i in.

W miarę rozwoju coraz wyraźniej rysowała się konieczność ujednolicenia wysiłków organizacji pracujących nad przysposobieniem wojskowym ludności. W 1953 r. odbyła się Zjazd Zjednoczeniowy

noś, a gorącym jego propagatorem i organizatorem był nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Cieszynie Jerzy Ożana, pierwszy przewodniczący Zarządu Powiatowego.

W 1950 r. TPŻ połączyło się z Polskim Związkiem Krótkofalowców i Towarzystwem Przyjaciół ORMO, przyjmując nazwę: Liga Przyjaciół Żołnierza, której celem stało się umacnianie więzi z Wojskiem Polskim i przysposobianie ludności do obrony Kraju. W kółkach LPŻ coraz szerzej rozwijała się działalność szkoleniowa — sportowa, jednocześnie jednak obok niej działalność sportowa — obronną prowadzono w Lidze Lotniczej, Lidze Morskiej oraz w hufcach i brygadach Powstaniec Organizacji „Służba Polsce”. Na naszym terenie działalność tych organizacji prowadziili m. in. ob. ob. Gruszka, Wałach, Gliński i in.

W miarę rozwoju coraz wyraźniej rysowała się konieczność ujednolicenia wysiłków organizacji pracujących nad przysposobieniem wojskowym ludności. W 1953 r. odbyła się Zjazd Zjednoczeniowy

W miarę rozwoju coraz wyraźniej rysowała się konieczność ujednolicenia wysiłków organizacji pracujących nad przysposobieniem wojskowym ludności. W 1953 r. odbyła się Zjazd Zjednoczeniowy

Grupa „Pięciu” w Cieszynie

Dzięki inicjatywie ZARZĄDU POWIATOWEGO ZMS coraz częściej występują w cieszyńskim Teatrze znane młodzieżowe zespoły muzyczne, których koncerty cieszą się ogromną popularnością. Przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni odbył się niedawno występ warszawskiej GRUPY „PIĘCIU”, współpracującej stale z Polskim Radiem.



W przerwie koncertu rozmawialiśmy z gitarzystą solowym zespołu Mirosławem Lasoniem.

— Kiedy „Polskie Radio” zwróciło się do was z propozycją współpracy i jak ona wygląda?

— Kontakty nawiązaliśmy w maju br. Nagrywamy własne utwory dla programu III oraz dla Studia „Rytm”.

— Które z utworów cieszyły się największą popularnością?

— „Topiel” zajęła pierwsze miejsce na liście przebojów, a utwór „Skąd wiesz” był piosenką tygodnia. Poza tym kręcił się w TV krótkometrażówka „Cierpienia młodego Wertera”.

trzech lig — Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej. Przewodniczącym Zarządu Powiatowego zjednoczonej LPŻ został Józef Halama. Dobrym ośrodkiem działalności w zakresie pilotażu był Ośrodek w Golezszowie, który nawiązał ścisłą współpracę z Zarządem LPŻ w Cieszynie. Wyróżniali się we współpracy Franciszek Kępka i Gustaw Niecstelek.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 marca 1964 roku LPŻ została przemianowana na Ligę Obrony Kraju, jako organizację wyższej użyteczności publicznej. Przewodniczącym ZPiM LOK w Cieszynie został Władysław Królkowski. LOK kieruje swą działalnością głównie na prace patriotyczne — wychowawczą: kształtowanie osobistej odpowiedzialności za rozwój i bezpieczeństwo kraju, zaciśnięcie więzi społeczeństwa z ludowym Wojskiem Polskim, rozwijanie pracy organizatorskiej i wyświadczenia, której celem jest przygotowanie społeczeństwa do życia i pracy w obliczu zagrożenia bezpieczeństwa kraju.

Cieszyńska organizacja LOK prowadzi działalność w 81 kółach, liczy 9469 członków. We współpracy z wojewódzkim zajął się w 1968 r. zaszczepił IV miejsce. Jest to zasługa takich m. in. działaczy, jak Ryszard Hedwig (Skoczów), Ludwik Kwaśniewski (Ustroń), Alojzy Jedryś (Cieszyn), Adam Gróda (Iskrzyż), Edmund Tokala (Zembrzyce), Jan Stańko (Jaworzynka) i wielu, wielu innych.

Wzorowa praca i dobry przykład ZMS-owców z OHP

Ochotnicze Hufce Pracy powołano do życia z inicjatywy organizacji młodzieżowych ZMS i ZMW. Celem, który postawiono przed nimi, jest wychowanie młodzieży przez pracę oraz niesienie pomocy gospodarczej narodowej w dziedzinach najbardziej tej pomocy potrzebujących.

Na poważne osiągnięcia OHP naszego województwa złożył się również wysiłek młodzieży szkolnej z Cieszyńskiego, zwłaszcza młodzieży z Technikum Budowlanego i Szkoły Rzemiosł Budowlanych oraz Technikum Mechaniczne — Elektryczne z Cieszyna.

W czasie ostatnich wakacji grupa ZMS-owców z Technikum Mechanicznego — Elektrycznego zorganizowała hufiec, który podjął pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Radzionkowie. Swą postawą i pracą uczniowie zdobyli uznanie zarówno dyrekcji, jak i pracowników przedsiębiorstwa. Dowodem tego pismo następującej treści, które nadeszło ostatnio do dyrekcji szkoły:

„Dyrekcja, Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa wyrażają gorące podziękowania za wzorową pracę całego hufca wakacyjnego na budowie w Świerkławcu. Młodzież pod opieką nauczyciela Antoniego Wojewódzkiego wykonywała średnio 140 proc. normy, a swą postawą dawała dobry przykład pracownikom naszego przedsiębiorstwa”.

Mamy nadzieję, że przykład ZMS-owców z TME nie będzie odosobniony, że w ich ślady pójdą koledzy z innych szkół. (JS)

Przyjaźń i braterstwo

Pismo „Uczcielska Gazeta” zamieściło ostatnio artykuł pt.: „Zawsze razem”, w którym znajduje się głównie serdecznych kontaktami, jakie łączą szkoły polskie ze szkołami Związku Radzieckiego. W artykule czytamy m. in.:

„Wychowanie młodzieży w duchu przyjaźni i braterstwa stanowi obecnie jedno z podstawowych zadań współczesnej polskiej szkoły. We wszystkich szkołach podstawowych i średnich uczy się języka rosyjskiego. Młodzież zapoznaje się z przeszłością rosyjskiego ludu, z jego wszechstronną, bogatą kulturą, z tradycjami przyjaźni i wzajemnej pomocy, które łączyły najlepszych synów narodów polskiego i rosyjskiego.

Polska ziemia jest usiana mogiłami żołnierzy Armii Czerwonej, którzy rozgromili faszystów, przyniosła wolność polskiemu narodowi, ocaliła go od ostatecznej zagłady. Serdecznie nam wszystkim, którzy oswobodziliśmy Polskę, należy się wielkie podziękowanie za ich poświęcenie i odwagę. Wymiana korespondencji, dokumentów, książek, zdjęć — słowem, poznanie pełnej chwały i bohaterstwa historii ZSRR i ich najnowszych osiągnięć jest głównym zadaniem Szkolnych Kół Przyjaźni Związku Radzieckiego”.

Udana wycieczka

Ośrodek Dokształcania Młodzieży przy Oddziale WSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie zorganizował dla uczniów II klasy Zasadniczej Szkoły Handlowej jednodniową wycieczkę krajoznawczą do Oświęcimia. Przyszli handlowcy zwiedzili teren byłego obozu koncentracyjnego. (sc)

Szkoły uczą... oszczędzania

JOACHIM KAŁUŻA

W br. szkolnym praca kół SKO skoncentruje się na dalszym popularyzowaniu idei oszczędzania, powinno również dojść do zacieśnienia współpracy pomiędzy Oddziałem w Cieszynie a Inspektorem Oświaty (szczególnie w zakresie analizowania działalności SKO), z komitetami rodzicielskimi i opiekuńczymi (poprzez wspólne posiedzenia, wspólny plan działania), z powiatowymi władzami ZNP, ZHP, ZMS i ZMW (poprzez wspólny udział w poradach szkoleniowych). Praca wychowawcza szkół będzie zmierzać do wyrobienia nawyków oszczędzania na co dzień, jak i dalszego wzrostu ilościowego SKO oraz pełniejszej realizacji konkursu oszczędnościowego gospodarowania pod hasłem: „Dziś oszczędzam w SKO — jutro w PKO”.

Zadaniem konkursu jest przyzwyczajanie młodzieży do systematycznego oszczędzania nawet najdrobniejszych kwot oraz przeprowadzanie różnych prac społecznie użytecznych. Najbardziej gospodarnie szkoły otrzymają z PKO nagrody w formie bonów towarowych wartości od 1000 do 3000 zł. Niezależnie od tego, szkoły, w których 100 proc. uczniów objętych zostanie działalnością SKO, otrzymają pod koniec roku nagrody rzeczowe. Warto więc wziąć udział w konkursie. Zrealizujemy w ten sposób hasło krzewienia idei i praktyki oszczędzania wśród młodzieży szkolnej.

W br. szkolnym praca kół SKO skoncentruje się na dalszym popularyzowaniu idei oszczędzania, powinno również dojść do zacieśnienia współpracy pomiędzy Oddziałem w Cieszynie a Inspektorem Oświaty (szczególnie w zakresie analizowania działalności SKO), z komitetami rodzicielskimi i opiekuńczymi (poprzez wspólne posiedzenia, wspólny plan działania), z powiatowymi władzami ZNP, ZHP, ZMS i ZMW (poprzez wspólny udział w poradach szkoleniowych). Praca wychowawcza szkół będzie zmierzać do wyrobienia nawyków oszczędzania na co dzień, jak i dalszego wzrostu ilościowego SKO oraz pełniejszej realizacji konkursu oszczędnościowego gospodarowania pod hasłem: „Dziś oszczędzam w SKO — jutro w PKO”.

Zadaniem konkursu jest przyzwyczajanie młodzieży do systematycznego oszczędzania nawet najdrobniejszych kwot oraz przeprowadzanie różnych prac społecznie użytecznych. Najbardziej gospodarnie szkoły otrzymają z PKO nagrody w formie bonów towarowych wartości od 1000 do 3000 zł. Niezależnie od tego, szkoły, w których 100 proc. uczniów objętych zostanie działalnością SKO, otrzymają pod koniec roku nagrody rzeczowe. Warto więc wziąć udział w konkursie. Zrealizujemy w ten sposób hasło krzewienia idei i praktyki oszczędzania wśród młodzieży szkolnej.

W przerwie koncertu rozmawialiśmy z gitarzystą solowym zespołu Mirosławem Lasoniem.

— Kiedy „Polskie Radio” zwróciło się do was z propozycją współpracy i jak ona wygląda?

— Kontakty nawiązaliśmy w maju br. Nagrywamy własne utwory dla programu III oraz dla Studia „Rytm”.

— Które z utworów cieszyły się największą popularnością?

— „Topiel” zajęła pierwsze miejsce na liście przebojów, a utwór „Skąd wiesz” był piosenką tygodnia. Poza tym kręcił się w TV krótkometrażówka „Cierpienia młodego Wertera”.

— Jak z nagraniami płytowymi?

— Obecnie przygotowujemy tzw. „czwórki”, będzie to pierwsza nasza płyta.

— Jaki styl muzyczny najbardziej cenicie?

— Blues.

Następnego dnia chłopcy z zespołu zwiedzili Cieszyn, a w godzinach popołudniowych ponownie słyszeliśmy „Pięciu”, tym razem w „Zaciszu”, na młodzieżowej zabawie.

Odjeżdżając, poprosili o przekazanie pozdrowień dla Czytelników „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

Rozmawiał: Adam J. Koszycki

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

Z LUDŹMI I DLA LUDZI

JAN WAŁASKI

W

DNIU 3 MAJA 1945 ROKU Golezszów został oswobodzony spod hitlerowskiej okupacji. W tym też dniu, zarządzeniem ówczesnego pełnomocnika Rządu, generała dywizji Aleksandra Zawadzkiego, objął komisarz kierownictwo zakładu Henryk Cimała, obecny dyrektor Cementowni „Golezszów”, który wraz z Jerzym Sosną, Ludwikiem Kostką, Adolfem Galuszką i innymi przystąpił do zabezpieczenia zakładu.

W dniu 14 maja 1945 r. wróciłem z tułaczki wojennej do domu w Golezszowie. Moi koledzy już pracowali w fabryce, organizując z niczego życie gospodarcze i społeczne. Z początku pracowałem bezinteresownie w Urzędzie Gminnym. Fabryki nie można było uruchomić, gdyż mosty kolejowe na odcinku Jaworze — Golezszów były wysadzone, a szyny i progi kolejowe całkiem zniszczone.

Powołana do życia przez komisarzową władzę Rada Zakładowa przy Cementowni „Golezszów” zdała całkowite egzamin. Samorządnie zorganizowana straż fabryczna pełniła służbę prawie darmo. Zorganizowana stołówka stała na wysokości zadania. Dla pewnej części pracowników była ona jedynym źródłem żywności. Z pozostałych w fabryce zapasów cementu część przeznaczono na drobną sprzedaż rolnikom. Otrzymane w ten sposób zboże było w fabrycznym młynie mielone na mąkę i przeznaczane do wypieku chleba dla pracowników i ich rodzin.

Członkowie załogi cementowni stanęli ofiarnie do budowy mostów i naprawy torów kolejowych. Tak samo most na drodze powiatowej, łączący Cieszyn z Wisłą, został odbudo-

wany przez naszych pracowników. Dużo odważniejszych stanęło do służby w Milicji Obywatelskiej, zaprowadzając porządek.

W dniu 13 czerwca 1945 r. zebraliśmy młodzież Golezszowa, zrzeszając ją w Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (OM TUR). Do prezydium zarządu wybrano te same osoby, które działały w przedwojennym Robotniczym Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym „Siła”. Mnie powierzono ponownie funkcję sekretarza. Na członków zapisała się wszystka młodzież chętna do pracy oświatowej. Zaraz też utworzono sekcje: odczytowa chóralną, teatralną i kółka zainteresowań. W jesieni 1945 r. wystawiono dwukrotnie z wielkim powodzeniem wodevil Konstantego Krumłowskiego pt. „Królowa Przedmieścia”.

Jesienią tego samego roku powołano do życia Związek Walki Młodych. Przygotowaną jeszcze przed wojną i przechowaną podczas okupacji tragedię sceniczną w trzech aktach pt. „W strasnym młynie” rozdałem pomiędzy członków ZMW i na rocznicę wyzwolenia Katowic w dniu 27. I. 1946 r. sztukę teatralną wystawiliśmy.

W dniu 26 sierpnia 1945 r. odbyło się pierwsze po wojnie Walne Zgromadzenie. Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych, na którym został wybrany sekretarzem Zarządu Oddziału. Związki Zawodowe stały się współodpowiedzialne za gospodarkę i losy Państwa, zostały zobowiązane do obrony interesów robotnika, a przede wszystkim do wychowania nowego obywatela w duchu nowej, powojennej rzeczywistości.

Po naprawie kolei i mostów, po uruchomieniu normalnego ruchu osobowego i towarowego na naprawionym odcinku oraz po otrzymaniu dostatecznej ilości węgla do uruchomienia fabryki, zaczęły po raz pierwszy po wojnie w dniu 4 stycznia 1946 r. dymić kominy. Radość z tego wydarzenia była ogromna.

WOJNA POCZYNIŁA okropne spustoszenia i wyrwy w domach rodzinnych. Całe mnóstwo kobiet było bez mężów, a dzieci bez ojców. Staraniem Rady Zakładowej i Dyrekcji Cementowni liczne wdowy zostały przyjęte do pracy i zapewniły sobie, jak również dzieciom, możliwą egzystencję.

Zwrócono również uwagę na miejscową szkołę w Golezszowie, która spłądowana przez okupanta, bez jakichkolwiek

pomocy szkolnych, map, książek itp. — potrzebowała społecznej pomocy. Członkowie załogi Cementowni uchwalili jednoznacznie na jednym ze swych zebranych w listopadzie 1945 r. składkę miesięczną w wysokości 2 proc. zarobków na ten szlachetny cel. Z tych funduszy zorganizowana została akcja dożywiania dzieci i pomoc dla licho wynagradzanego nauczyciela. Dodatkowe środki na dożywianie w szkołach otrzymało z Międzynarodowego Komitetu Pomocy Dzieciom.

Pusta jeszcze niedawno szkoła otrzymała piękne obrazy i mapy, a szafy i półki biblioteki szkolnej zapełniły się książkami, a co najważniejsze została wyposażona sala fizykochemiczna.

Po uporządkowaniu wszystkich spraw dotyczących pomocy dzieciom zwołano rodziców i wybrano pierwszy Komitet Rodzicielski. Mnie obarczono funkcją przewodniczącą. Kierownikiem szkoły był wtedy Paweł Łyżbiński, były więzień oświęcimski, który zmarł przed pięć laty na zawał serca, mając 54 lata.

Następnie na pierwszy plan wysunięto starania o miejsce na przedszkole. Początkowo było niezwykle trudno przekonać pewnych wpływowych ludzi, że Anders w Polsce nie obejmie władzę i że w willi nie będzie już więcej mieszkał jakiś dyrektor i zajmował 12 pomieszczeń. Ze małe dzieci, które dotychczas przebywały w ciemnej i wilgotnej izbie starej szkoły, nie mogą tam dłużej przebywać, podczas kiedy willa poddyrektorska, z sonecznymi pokojami, stoi bezużytecznie. Po twardej i ostrej walce dzieci pracowników „Golezszowa” przeszły do pięknych apartamentów willi. Brzdące poczuły się lepiej pod opieką nowych wychowawczych przedszkola.

DNIA 2 LUTEGO 1946 r. przeprowadzono pierwsze tajne, bezpośrednie i proporcjonalne wybory do Rady Zakładowej. Stan załogi wynosił wtedy 670 osób. Był to uroczysty dzień dla cementarzy w Golezszowie. Frekwencja wynosiła 97 proc. Wybory rozpoczęły się wcześniej, przed godziną 6 rano, tak, aby ludzie idący na pierwszą zmianę mogli oddać swe głosy. Pierwsi uczynili to pracownicy umysłowi, wyjeżdżający służbowo do Centralnego Zarządu w Sosnowcu. W wyborach tych weszło do Rady Zakładowej dziewięciu członków, ze mną włącznie.

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

W MIESIĄCU
OCHRONY PRZYRODY

Z okazji trwającego Miesiąca Ochrony Przyrody, w dniu 17 października br., o godz. 18.00, organizuje Klub Propozycji w salce Klubu Spółdzielców „NASZ KĄCIK” wieczór poświęcony znaczeniu przyrody i jej ochronie.

O sprawach tych mówić będzie mgr Józef GAŁUSZKA, znany na naszym terenie przyrodnik i popularyzator piękna przyrody regionu cieszyńskiego.

Wszystkich członków i sympatyków Klubu Propozycji oraz miłośników przyrody na to kolejne piątkowe spotkanie Klubu Propozycji serdecznie zapraszamy. (z)

„RYTMY KATOWIC-70”

Już po raz szósty odbywać się będzie w czasie Karnawału Katowickiego impreza pn. „RYTMY KATOWIC-70”, czyli Prze-

gląd Młodzieżowych Zespołów Muzycznych i Wokalnych. Przegląd ten jest doroczną imprezą muzyczną, przebiegającą pod hasłem: POLSKA MŁODZIEŻ ŚPIEWA POLSKIE PIOSENKI. Jej celem jest zaprezentowanie tendencji rozwojowych w amatorskiej twórczości i wykonawstwie muzycznym, zaprezentowanie najlepszych solistów i zespołów.

W ciągu kolejnych pięciu imprez RYTMY KATOWIC zyskały duże uznanie fachowców-muzyków i licznych rzesz młodzieży.

Do udziału w przeglądzie zgłaszać się mogą wszystkie młodzieżowe zespoły muzyczne, tak instrumentalne jak i wokalne oraz indywidualni soliści, posiadający własnych akompaniatorów.

Regulamin przewiduje imprezę eliminacyjną w połowie stycznia, a koncert laureatów w dniu 12 lutego 1970 roku.

Zgłoszenia przyjmuje Komitet Organizacyjny „RYTMY KATOWIC”, działający przy Wydziale Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach, ul. Mysłowska 4, tel. 312-87.

Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 1 grudnia br.

INAUGURACJA
NOWEGO ROKU
KULT.-OSWIATOWEGO

W wielu miejscowościach naszego powiatu odbyły się zebrań i imprez, inaugurujące nowy rok pracy kulturalno-oświatowej. W świetlicach gromadzkich, klubach „Ruch” i w innych placówkach spotkali się działacze i aktywiści, by omówić swą dotychczasową działalność k.o. i zadania na najbliższą przyszłość. Uroczyste takie

zebrania odbyły się m. in. w HAZŁACHU i KONCZYCACH MAŁYCH, gdzie po przemówie-



niach i żywej dyskusji, młodzież zaprezentowała interesujący program artystyczny. (p)

POKAZY
FILMÓW POLSKICH

Pod patronatem Miejskich Rad Narodowych w OSTRAWIE, ERYDKU - MISTKU,

TRZYŃCU i CZESKIM CIESZYNIE odbędą się w tych miastach w dniach 8-23 bm. pokazy polskich filmów, połączone z wystawami polskiego plakatu filmowego. (p)

NOWY ZARZĄD
KOMITETU
ŚWIETLICOWEGO

Przy udziale ok. 100 osób odbyło się ostatnio w HAZŁACH zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejscowego Komitetu świetlicowego, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu.

W skład jego weszli ob. ob.: A. SKUDRZYK, B. MAZUREK, F. MACHEJ, W. KASZTURA, T. KASZTURA, W. MACHEJ, U. SZAJTEK, T. STOKŁOSA, S. SKUDRZYK, J. WITOSZEK, J. DZIADEK, M. ORSZULIK,

K. KRUPA, J. GAŁUSZKA i E. DZIADEK. (b)

Z WARSZTATU
BIBLIOFIŁA-
INTROLIGATORA

Ciekawą i piękną wystawę zorganizowano z inicjatywy Klubu Propozycji i Domu Kultury w salce klubowo-wystawowej DK w Cieszynie, w dniach 6-12 października br. Jest nią wystawa artystycznych opracowań książkowych Heleny KARPINSKIEJ, która ukazuje wybór najnowszych opracowań własnych znanej artystki — introligatora.

Na wystawie pokazano 52 prace, z których każda wzbudza zachwyt u miłośników pięknej książki. Szczególnie pięknie prezentują się małe tomiki (29) z serii „Poeci Polscy”. (z)

Przed 50-leciem CELMY

KOMASACJA
polskiego kapitału?

WŁADYSŁAW OSZELDA

DWUDZIESTA PIĄTA ROCZNICA PRL, która zbiega się z przygotowaniami do obchodu 50-lecia największego na naszym terenie zakładu przemysłowego — CELMY skłania do zamyślenia nad początkami tej fabryki. Taka introspekcja ma wartość nie tylko historyczną, ale i dokumentacyjną.

Różnie na te przyszłość można patrzeć: przez czarne, ale przecież i przez różowe okulary. Nie należy bowiem zapominać, że w trudnych warunkach rodziły się załóżki przemysłu polskiego. Był on na Śląsku „polski” chyba z nazwy, bo wystarczy tylko sięgnąć do statystyk, by znaleźć się wobec jedynie w swoim rodzaju fenomenowi — właścicielami przemysłu śląskiego byli wszyscy: Niemcy, Francuzi, Włosi, Amerykanie, ale trudno byłoby się doszukać wśród akcjonariuszy wielkich przedsiębiorstw przemysłowych Górnego Śląska — Polaków.

Oni pracowali na różnych stanowiskach, bez zasadniczego jednak wpływu na ukształtowanie produkcji; niezależnie ona była od tych potrzeb, które stanowiły podstawę rozwojową kraju.

Tak było na Górnym Śląsku, tak było w sąsiadującym z nami Bielsku. A jak w Cieszynie? Brak niestety dość konkretnych materiałów, by sprawę tę przeanalizować było można dokładnie. Stanowić ona winna temat pracy magisterskiej lub doktorskiej, zważywszy, że przy posiadaniu, w nadmiarze, prac z zakresu kultury i oświaty, cierpiemy nadal na brak danych odnoszących się do struktur gospodarczych ubiegłych lat. Toteż dobrze się dzieje, że coraz więcej zakładów pracy przystępuje do opracowań monograficznych, powierzając je znanym historykom. I tak, Kuźnia w Ustroniu, która już wkrótce obchodzić

będzie swoje 200-lecie, powierzyła tę pracę doc. dr. Józefowi Chlebowskiemu, natomiast CELMA przekazała ją doc. dr. Andrzejowi Pilchowi z Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Analizując początki tej bazy produkcyjnej, której sukcesorem w prostej linii jest dzisiejsza CELMA, nie będziemy sięgali sił ekonomicznych, nie będziemy też wskazywali na liczne związki, jakie łączyły kapitał zainwestowany w polskich (na terenach Polski) przedsiębiorstwach z krajami takimi, jak: Rosja, Austria, Francja, czy Szwajcaria. Przegląd rozpoczniemy od historycznej na pewno daty dla przemysłu polskiego w Cieszynie, jakim był rok 1920. Pamiętamy, że był to okres niezwykle ważny w dziejach Śląska Cieszyńskiego, który po 630 latach niewoli łączył się z krajem macierzystym.

Upojeni wolnością, zajęci ustaleniem podstaw administracji, być może za mało zwracaliśmy w owe czasy uwagi na penetrację obcych kapitałów, na przetargi baronów, na te treści ekonomiczne, z którymi szły decyzje o historycznym znaczeniu. Mieliśmy już wtedy kilka rolnicze, kasy oszczędnościowe, spółdzielnie polskie nie tylko z nazwy, ale zgodnie realizujące, poza zadaniami wypływającymi z powinności statutowych, również narodowe cele. Ale przemysły?

Właśnie w tymże roku 1920, w październiku, założona zostaje w Ustroniu spółka, która nazwano: Zakłady Elektro - Mechaniczne. Była to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zawiadowcą (dyrektorem) — jak podaje odpowiedni akt sądowy — ustanowiony został — Karol Ruz, inżynier pochodzący z Bystrzycy (Zaolzie). Przed-

siębiorstwo miało się trudnić: wyrobem i sprzedażą wszelkiego rodzaju motorów elektrycznych, dynam, aparatów i urządzeń, pomp centrifugalnych, wentylatorów itp. Wysokość kapitału zakładowego wynosiła 3.000.000 marek polskich. Wszystko wskazuje na to, że duszą przedsiębiorstwa był nie kto inny, a Inż. Karol Ruz. Jego przeto uważać należy za pierwszego na naszym terenie przemysłowca polskiego w typie Wokulskiego; jego nazwisko niepodzielnie związane było z zakładem, który po wielu przemianach, nie tylko wreszcie w nazwie, po przejściu na zakład typu socjalistycznego, stoi przed swoim półwiecznym jubileuszem.

Nim przejdziemy do opisu historii zakładu w Cieszynie, (wszak żywot fabryki w Ustroniu był nader krótki — trwał zaledwie rok), warto jeszcze dodać, że poza wkładkami w gotówce „spółnik”, Karol Ruz wnosił do spółki, w celu eksploatacji, wszelkie prawa z licencji, nabytej umową, zawartą z firmą Louis Bequart w Lille (Północna Francja) i odstępującemu równocześnie te licencje spółce. Znamienna jest rzecza, że do tej pierwszej polskiej (nie tylko z nazwy) spółki przemysłowej przystąpił gremialnie Polacy, ludzie z nazwiskami, które dobrze zapisane zostały w dziejach polskiej myśli na Śląsku Cieszyńskim. Niektóre z tych nazwisk powrócą się w rejestrze sądowym, zaopatrzonym w dodatkowe klauzule, przewidujące nową nazwę przedsiębiorstwa ustronskiego, po roku już osadzonego w Cieszynie pod nazwą: „ZEM” Zakłady Elektryczno-Mechaniczne w Cieszynie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ale o tym napiszemy już w następnym odcinku, który poświęcimy udziałowcom. Kim byli, dlaczego przystąpili do spółki? Czy tylko wyłącznie dla lokaty kapitałów, czy również z pobudek patriotycznych? Trudno dziś jednoznacznie na te pytania odpowiedzieć. Nie wątpimy, że doczekamy się ze strony Czytelników uzupełnień naszych wypowiedzi, co pozwoli na uporządkowanie faktów, na uściślenie opinii. Będzie to miało wartość nie tylko dla historii CELMY, ale i tego odcinka dziejów naszej Ziemi Cieszyńskiej, który pozostaje jeszcze w sferze badań i dociekań.

W trosce o rozwój życia
kulturalno-oświatowego wsi

Jak już pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów, w licznych miejscowościach naszego powiatu odbywają się wybory do zarządów świetlic gromadzkich i społecznych rad klubowych.

Jako jedne z pierwszych ukonstytuowały się zarządy: rady klubu w Jaworzynie i świetlicy gromadzkiej w Pierscu. Poprzednia rada klubu w JAWORZYŃCE przejawiała żywą i wszechstronną działalność oświatową — kulturalną i społeczną na rzecz miejscowego środowiska. Dzięki ludziom skupionym w zarządzie, ich inicjatywie i energii, w klubie ogniskowało się życie mieszkańców gromady. Tu odbywały się liczne spotkania, odczyty i wykłady zarówno dla ludzi starszych, jak i młodzieży, tu — przy czynnym współudziale władz gromadzkich — urządzano różnorodne imprezy, występy artystyczne, gry towarzyskie, zabawy. Staraniem zarządu klubu utworzono tu miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, zorganizowano kursy gospodarstwa domowego i zjazd jaworzynian z okazji 25-lecia PRL. Nie zabrakło również i czynów społecznych na rzecz gromady, w realizacji których poważny udział miał także i zarząd klubu.

Nowo wybrane władze społecznej rady klubu z dr. Bolesławem Cieślowskim na czele, gwarantują dalszy rozwój życia oświatowego i kulturalnego na terenie Jaworzynki, dalsze zaktywizowanie życia społecznego. Przemawia za tym opracowany i przyjęty na zebraniu ukonstytuującym program pracy na najbliższy okres, przewidujący m. in. urządzanie wykładów z zakresu medycyny, licznych imprez, konkursów, występów artystycznych, spotkań z ciekawymi ludźmi itp. Postanowiono zorganizować tradycyjne już „Andrzejki” i „Szkubaczki”, pokazy jazdy na starym sprężynie narciarskim, konkursy: rzeźby na śniegu, piękności z tania, rysunków, haftu, koronek i in.

Jeśli chodzi o dotychczasową działalność zarządu świetlicy gromadzkiej w PIERSCU, to również ocenić ją należy pozytywnie.

a to dzięki dobrze układającej się współpracy miejscowych organizacji społecznych i młodzieżowych. W skład nowo wybranego zarządu, któremu przewodniczy ob. Piotr Węglarz, weszło kilku przedstawicieli ZMW. Fakt ten stwarza gwarancję, iż świetlica gromadzka w tej miejscowości żywo pulsować będzie i w przyszłości bogatym życiem oświatowo-kulturalnym.

Także w szeregu dalszych miejscowości naszego powiatu konstituują się nowe zarządy świetlic gromadzkich i społecznych rad klubowych. Wybierani są do nich zarówno dotychczasowi działacze, jak i ludzie nowi, których ambicją jest, by praca ich na tej niwie przynosiła bogate plony. (P.J.)

W Dębówcu warunki pracy świetlicy nie są najlepsze. Stary budynek, mimo kapitalnego remontu, przeprowadzonego przed rokiem, już nędnego będzie służyć miejscowym mieszkańcom, trzeba więc pomyśleć o budowie domu ludowego.

Świetlica prowadzi prace oświatowo-artystyczne i rozrywkowe. Żywa jest praca zespołów artystycznych: śpiewaczego i tanecznego oraz estradowego i recytatorskiego, a zwłaszcza dramatycznego, który wystawił szereg sztuk nie tylko w Dębówcu, ale i w innych wioskach powiatu („Karpacz górski”, „Chata za wsią”, „Pod leśną brzoza”, „Och, ta Kasia”, „Intryga i miłość”, „Pani wójtowa” oraz „Krewnik z Ameryki”).

Występowali też w Dębówcu zespoły z TR z Cieszyna, amatorski z Pogwizdowa, kabaret „Andrus” i „Tryton” ze Skoczowa.

Dorobek swój zawiadzcza świetlica oddanym działaczom, jak Rudolf Mizia, Józef Stoszek, Rudolf Strzyja i in. oraz młodzieży, zrzeszonej w ZMW i KGW.

Przewodniczącą nowego zarządu została Krystyna Działek, zastępcą Roman Kałuża, sekretarzem Urszula Pawłowska, skarbnikiem Helena Strzyja, gospodarzem Anna Badura, a kierownikiem Jerzy Małysz. (cz)

Klemensa Matusiaka

Szkice
i wspomnienia

Nakładem Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach wydane zostały w serii „Zeszyty Naukowe” (nr 18) wspomnienia Klemensa Matusiaka pt.: „SZKOLNICTWO POLSKIE NA TERENIE MIASTA I POWIATU BIELSKO W LATACH MIĘDZYWOJENNYCH” (Katowice, 1969, s. 53, 2 nb., cena 7 zł.).

Wspomnienia Kł. Matusiaka poprzedza „Przedmowa” p. Antoniego Zajaca, w której autor kreśli sylwetkę znanego na Śląsku Cieszyńskim działacza kulturalno-oświatowego i społeczno-narodowego, jakim był aż do końca swego długiego życia Klemens Matusiak (13.11.1881 — 8.1.1969). W okresie międzywojennym, jako inspektor szkolny w Bielsku, przyczynił się poważnie do rozwoju polskiego szkolnictwa na tym terenie, gdzie silne były wpływy elementu niemieckiego, oddziałyującego również poprzez przeważające tu szkoły niemieckie różnego stopnia na miejscowe społeczeństwo. W swoich wspomnieniach Klemens Matusiak opisuje te właśnie sprawy.

Praca składa się z 2 części. W części I: „Rozwój szkolnictwa polskiego na terenie miasta i powiatu Bielsko do 1918 r.” opisuje historię szkolnictwa polskiego we wschodniej części Śląska Cieszyńskiego, warunki w tym szkolnictwie na tle walki z niemieczną w okresie przed I wojną światową zaś w części II: „Wspomnienia z lat międzywojennych” przedstawia szczegółowo dzieje powstawania licznych polskich szkół na terenie Bielska i powiatu (m. in. w Waplenicy, Kamienicy, Aleksandrowicach) oraz swój udział w tym ważnym procesie repolonizacji szkolnictwa na tym terenie.

Praca Klemensa Matusiaka jest cennym przyczynkiem do dziejów Śląska Cieszyńskiego, szczególnie jego wschodniej części, jak też i wartościowym dowodem żywego aż do końca długiego życia, stosunku tego wybitnego działacza do spraw regionu cieszyńskiego. (cz)

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

Z LUDŹMI
I DLA LUDZI

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

Po uruchomieniu zakładu wysunięto na stanowiska kierownicze wielu aktywistów społecznych. Dla tych ludzi otworzyły się drzwi wszystkich uczelni, powstała możliwość pogłębienia wiedzy potrzebnej na zajmowanych stanowiskach. Dla szerzenia oświaty zorganizowano różnego rodzaju kursy dla młodzieży i starszych, jak również świetlice. W dniu 1 kwietnia 1946 r. zostałem na polecenie przewodniczącego Rady Zakładowej Henryka Cimały odwołany ze stanowiska młynarza cementu na kierownika świetlicy fabrycznej.

Było już trzeba najpierw urządzić i zorganizować. Lokal Związku Zawodowego znajdował się na piętrze, w kancie fabrycznej. Na świetlicę fabryczną przeznaczono tamże trzy lokale na parterze. W pierwszym obierano kartofle i jarzyny dla stołówek, a w następnych dwóch znajdowała się świetlica OM TUR, którą należało przeprowadzić do innego budynku.

Po wyremontowaniu tych pomieszczeń i pobiciu ścian, w dniu 1 czerwca 1946 r., dokonano otwarcia nowej placówki. Trafilo to w sobotę. Przyszło dużo ludzi, zaproszonych gości. Byli członkowie Rady Zakładowej, Dyrekcji, Zarządu Związku Zawodowego, na rozveselenie były kieliszki i półmiski. Prawie wszyscy składali życzenia pomyślnej pracy i owocnych wyników na polu kulturalno-oświatowym.

Na drugi dzień przyszedłem po południu. Słońce świeciło jasno, nakryte obrusami stoły były przyozdobione świeżymi kwiatami. Prasa ilustrowana, książki oraz ciekawe broszury czekały na czytelników.

Po skończeniu pierwszej zmiany, o godzinie 14, nikt po drodze nie wstąpił, jednakże pocieszałem się tym, że po spóźnieniu obiadu, w godzinach późniejszych, na pewno przyjdą. Liczyłem również na swoich najbliższych kolegów. Byłem

serdecznie ucieszony, gdy jeden z nich po godzinie 16 przekroczył próg świetlicy. Byłem gotów rzucić się mu z radością w ramiona. Spytał ilu pracowników odwiedziło świetlicę. Skłamać nie mogłem, a prawdy powiedzieć, też nie umiałem. Ludzie zaglądali przez okna, ale nikt nie chciał być pierwszym. Byłem w tym dniu w świetlicy dosłownie sam, i to przeszło 10 godzin. Na drugi dzień ta sama historia. Co robić? Byłem bliski rozpaczy.

Przed otwarciem świetlicy napisałem odezwę, która mówiła o jej celach i zadaniach. Rozprowadziłem ją osobiście we wszystkich oddziałach. Wiedzieli więc wszyscy, lecz nikt nie chciał przyjść.

ZASTANAWIAŁEM SIĘ nad sytuacją. Byłem w posiadaniu pisma gwarantującego mi powrót do dawnego miejsca pracy. „Mam z niego skorzystać? Nie. To by było tchórzostwo”.

Zrobiłem inaczej. Zaprosiłem kilku kolegów imiennie, zaczęliśmy dyskutować. Dowiedziałem się o nieprzychylnym ustosunkowaniu zarządu organizacji młodzieżowych do mojej osoby i zajmowanego przeze mnie stanowiska. Organizacje „Wici”, OM TUR i ZMW miały swoje świetlice i uważały za niepotrzebne organizowanie czwartej. Widziano we mnie rozbijacza i radziło bojkotować pięknie urządzonej świetlicy fabrycznej.

Świetlice fabryczne przy większych zakładach budowlanych miały przygotować zespoły artystyczne do konkursu. Przystąpiliśmy do pracy organizacyjnej i w dniu 11 października 1946 r. nasz zespół, w liczbie 36 osób, wyjechał w godzinach rannych pociągiem bezpośrednio z Golezowa do Warszawy. W przeddzień wyjazdu, w późnych godzinach wieczornych, otwarcie Domu Kultury zostało z ważnych przyczyn technicznych przez Polskie Radio odwołane. Wiadomość ta nie została przez nas wysłuchana i nie dotarła do zespołu. Po godzinie 21 zajęliśmy na dworzec główny w Warszawie.

Nikt nam naprzeciw nie wyszedł, nawet nie wiedzieliśmy, gdzie się ten Dom Kultury znajduje. Wśród gruzów i spalonych domów chodziliśmy aż do godziny 1 w nocy. Mimo zmęczenia całodzienną podróżą, mimo dźwigania ciężkich walizek oraz dotkliwego zimna jesiennej nocy, ani jeden z członków zespołu nie wypowiedział jednego słowa niezadowolenia. Nie było żartów, ani śmiechów, tylko głębokie przygnębienie. Po długiej wędrówce i tułaczce udało nam

się przy pomocy grzecznych warszawiaków wyszukać nocleg na jedną noc na ulicy Mokotowskiej, w KC OM TUR. Następnego dnia zgłosiliśmy się w Zarządzie Głównym na ulicy Marszałkowskiej. Było smaczne śniadanie, a następnie przygotowanie do występu. Do obszernej świetlicy sprowadzono z budów pracowników budowlanych. Napływ ludzi był tak wielki, że na środku sali pozostało tylko niedużo kółko z przeznaczeniem na występ.

PIĘKNE I BARWNE CIESZYŃSKIE STROJE, pieśni, podbeskidzkie tańce i czarujący uśmiech naszych dziewczyn zrobiły furorę, wiatom i oklaskom nie było końca.

Mieliśmy zapewne noclegi w domku fińskim. Owe domki miały przeważnie dwa pokoje i kuchnię. Spałimy po dwóch w łóżkach, na podłodze, na ławkach, u stroja w kuchni. Od godziny 1 w nocy nocujący z kurami kogut w ustępie występował co godzinę głośne kuranty, budząc wszystkich ze snu. Postanowiono temu jakoś zaradzić i ktoś poszedł po omacku (nie było światła), zabrał nieznośnego świećka i wsadził pod koc dziewczynom. Jakież było zdumienie, kiedy po chwili ten sam kogut piał znowu i budził wszystkich ze snu. I tak trwało aż do samego rana, kiedy wyjaśniło się, że zamiast koguta została zabrana kura, która spokojnie siedziała pod kocem, nie budząc sąsiadki.

W niedzielę zwiedziliśmy Warszawę, jeszcze jedną noc przespaliśmy w tym domku (lecz już bez koguta) i rannym pociągiem wyruszyliśmy w poniedziałek z Warszawy do Golezowa. Za czternaście dni pojechalismy znowu, lecz już na rzeczywiste otwarcie Domu Kultury. Na jednoczesne zespoły artystycznych, które stanęły do konkursu nasz zespół zajął 1 miejsce. Daliśmy regionalną inscenizację, przedstawiającą wyjątek z wesela cieszyńskiego „OCZEPINY” wraz z tańcami, śpiewem i muzyką.

W roku 1946 wróciło sporo byłych żołnierzy polskich z armii Andersa, zajmując miejsce na swych dawnych posterunkach pracy. Zatrudnione w fabryce żony wracały znowu do swoich dzieci i zajmowały się pracą około swych gospodarstw domowych. Zorganizowana dla pracowników stołówka spełniała nadal swoje zadanie. Najpierw była prowadzona w kancie fabrycznej, później została przeniesiona do samego zakładu pracy.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



OLIMPIA WYGRAŁA W JASTRZĘBIU

GOLESZÓW (cz). Dobrze wystartowała w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręgowej Grupa A w Jastrzębiu Olimpia Goleśzów. Pokonała ona w Jastrzębiu tamtejszy Jas-Mos 3:1 (16:14, 15:11, 12:15, 16:14).

Następne mecze rozegra Olimpia Goleśzów w Cieszynie. I tak w sobotę, o godz. 17.30 zmierzy się ona ze Startem Cieszyńskim, a w niedzielę, o godz. 10, z Husarem Będzin. Spotkania rozgrywane będą w sali Hasewicza.

Natomiast w grupie B ligi okręgowej występuje drużyna reprezentanta naszego powiatu, KS Cieszyń. Drużyna z tej grupy rozpoczyna mistrzowskie zmagania w II połowie bm.

Barw Olimpii w nowym sezonie bronić będą: Wiktor Proksa, Jan Belek, Władysław i Paweł Podgórski, Andrzej Zdzienicki, Andrzej Czajka, Jerzy Stoklosa, Piotr Sztwiertnia, Tadeusz Wrzeczko, Trenerem zespołu jest Edward Gruszczyk.



INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA

USTRÓŃ (cz). W domu wczorajszym budowlanych odbywały się przez 13 dni Indywidualne Mistrzostwa Śląskie. Oprócz zawodników krajowych, uczestniczyli w nich szachiści z Rumunii i Czechosłowacji. Nasz powiat reprezentowało trzech zawodników: Karol Pinkas ze Startu Wileja oraz Emil Plinta i Janusz Kwaśniewski z Olimpii Goleśzów.

Pierwsze miejsce w mistrzostwach zdobył mistrz krajowy Rumunii Mircea Pavlov — 9 pkt, przed Iwanem Jankowicz z Czechosłowacji — 8,5 pkt, Stanisławem Karnosiewiczem ze Startu Katowice — 8,5 pkt, Henrykiem Śliwskim ze Startu Bytom — 8 pkt i Henrykiem Fronczakiem z GKS Gliwice.

Z naszych szachistów Karol Pinkas był ósmym, Emil Plinta dwudziątym, a Janusz Kwaśniewski dwunastym. W turnieju startowało 14 szachistów. Organizatorem mistrzostw była Olimpia Goleśzów, a sędzią głównym zawodów Jan Ciencia z Trzcinicy.

Memoriał Gąsowskiego

CIESZYŃ (cz). W Mięlu odbędzie się 12 bm. zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo federacji sportowej „Stal”, które poprzedzone będą z trasy dydaktyczną imprezą, jaką jest Memoriał im. Gąsowskiego.

Startować w nim będą również zawodnicy KS „Cieszyń”: Zbigniew Gryzbów, Jan Kozielec, Jerzy Antoni i Anna Pszczółka.

Tadeusz Mazur zwycięża w Anglii

CIESZYŃ (cz). Nasz czołowy pływak — maratończyk Tadeusz MAZUR, który rozpoczął karierę sportową na cieszyńskim basenie pod okiem trenera Ottona Widzka, odniósł ostatnio piękny sukces w dwóch imprezach pływackich w Anglii. Dwa maratony pływackie, w międzynarodowej obsadzie, zakończył się jego zwycięstwem.

Wyścig 16 pływaków w zatorze Weymouth, na trasie 8 km, wygrał Polak przy 2-metrowej sztor-mowej fall w czasie 88 min. Po przepłynięciu 800 m zgubił okulary i słona woda morska dała mu się mocno we znaki.

W dwa dni po pierwszym imprezie Tadeusz Mazur stanął na starcie 21 km wyścigu na wodach Kanalu La Manche. Trasa prowadziła z Weymouth do Lulworth. W wyścigu tym Polak ustanowił nowy rekord trasy, poprawiając stary, o ponad 30 sek. Warto zaznaczyć, że woda na trasie obu wyścigów miała zaledwie 10-18 stopni Celsjusza. Polak otrzymał od burmistrza miasta Weymouth piękny srebrny puchar.

— **SLUSARZY KWALIFIKOWANYCH**
— **SPAWACZY** oraz
— **ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH** w wymienionych zawodach zatrudni natychmiast

na placówkach montażowych przy kopalniach węgla — **PRZEDSIĘB. MONTAŻOWE URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH W KATOWICACH**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy przemysłu węglowego. Dla zatrudnionych w Rybnickim Okręgu Węglowym przysługuje wynagrodzenie o 10 proc. wyższe.

Przedsiębiorstwo, dysponuje kwaterami w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia osobiste i pismem przyjmują Dział Norm Pracy i Placy Przedsiębiorstwa w Katowicach, przy ul. Francuskiej 36/37. 145kr



nia na prenumeratę przyjmują oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udzielały wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 17.938 egz.

Beskid wygrał z wiceliderem!

SKOZÓW (cz). Ostatnia kolejka spotkań mistrzowskich była bardzo przyjazna dla naszych piłkarzy niż przedostatnia. Zdobyli oni w sumie 6 pkt: zwycięstwa KS Cieszyń z LZS Łąka i Beskid Skoczów z dotychczasowym wiceliderem LZS Kozy oraz remis lidera, Kuźnia Ustron z Górnikiem Cieszyń. Wskazywaliśmy, że Beskid Skoczów może szczególnie powrócić do formy podopiecznych trenera Pokraja, którzy zagrali w ub. niedzielę bardzo dobry mecz.

Na ostatnim zebraniu Zarządu Podokręgu PZPN Bielsko — Biała dokonano weryfikacji wyników następujących spotkań: LZS Bojszowy — Kuźnia Ustron 0:3 w o. (za wystawienie w drużynie gospodarzy piłkarza nieuprawnionego do gry), oraz Beskid Skoczów — KS Cieszyń — spotkanie zostanie powtórzone 16 listopada, z powodu naruszenia przepisów gry przez sędzięgo.

W klasie B niepokoić może porażka LZS Kaczyce na własnym boisku z rezerwą BKS Bielsko oraz kolejna przegrana Olzy Pogwizdów z rezerwą KS Cieszyń.

Wśród zespołów klasy C pewnym zaskoczeniem jest remis LZS Słomardz na własnym terenie z LZS Ochaby i zwycięstwo LZS Kolejarski Zebrzydowice w Hażlachu z tamtejszym LZS.

A-klasa

**KUŹNIA USTRON —
GÓRNIK CIECHOWICE 1:1 (1:1)**

Był to mecz zmarowny przez gospodarzy, którzy przez cały czas mieli zdecydowaną przewagę. Mimo to pierwszą bramkę strzelił gość. Radość ich jednak trwała tylko minutę, gdyż Kuźnia wyrównała błyskawicznie ze strzału Szefera. I tak pozostało do przerwy. Po zmianie pół obrzę gry nie uległ zasadniczej zmianie. Kuźnia była nadal zespołem nacieraającym, a Górnik broniącym się. Bramka gości była wprost oblegana, ale bramkarz nie był. Napastnicy Kuźni strzelali dużo, ale niecelnie lub też trafiali w słupki i poprzeczke. Na kilka minut przed końcem spotkania nieprzyjemnie kontuzji doznał Szarpala.

Wtedy doszło do nieprzyjemnego incydentu. Niezadowolona z wyniku sędzięgo publiczność wtargnęła na boisko i zaczęła „obracać” arbitra różnymi wyzwiskami. Postawa ta jest godna ubolewania.

Mamy nadzieję, że podobnych incydentów więcej nie będziemy oglądać na naszych boiskach.

KS CIESZYŃ — LZS ŁĄKA 2:0 (0:0)

Po serii porażek przyszło nareszcie zwycięstwo, chociaż wywalczono z wielkim trudem. Do przerwy zanosiło się, że i tym razem piłkarze z Cieszyń nie zdobędą obci punktu. Gra w tym czasie była nienawna, mało składna, brakowało strzałów i udanych zagrywek technicznych. Po zmianie pół gra nieco się ożywiła i w tym czasie goście strzelali dwie bramki. Ich autorami są: Jursza i Krogulski.

**WISŁA STRUMIEN —
BESKID BIELSKO 3:1 (2:1)**

Było to jedno z ładniejszych spotkań, jakie rozegrali w tym sezonie piłkarze ze Strumienia. Szpada tylko że nie zakończyła się pełnym sukcesem Wisły. A zwycięstwo było blisko, do 75 min. gospodarze prowadzili nawet 3:1, ale potem opadli z sił i dali sobie strzelić dwie bramki. Warto zaznaczyć, że Wisła nie strzeliła rzutu karnego — niefortunnym strzelcem był Boruta. Bramki dla Strumienia zdobyli: Bukowski, Llatowski i Duda.

BESKID SKOZÓW — LZS KOZY 2:1 (0:1)

Spotkanie to mogło zakończyć się znacznie wyżej niż zwycięstwem, gdyby napastnicy Skoczowa celnie strzelali. Beskid przez cały mecz miał zdecydowaną przewagę, górując nad przeciwnikiem przede wszystkim wyszkoleniem technicznym, dobrym krótkim krzyżem i ambicją zwycięstwa. Mimo przewagi w polu, pierwsza połowa meczu kończyła się wynikiem 1:0 dla Kóz. Po zmianie pół skoczowianie jeszcze bardziej zwiększali tempo gry i w krótkim czasie strzelali dwie bramki. Autorem obu był Krzyżowy, grając z meczu na mecz lepiej. Pierwszą zdobył z pięknie bitym rzutu wolnego. Ostro strzał poszybował pod poprzeczke — całkowicie zaskoczył zasłoniętego bramkarza gościa. Drugą bramkę zdobył Krzyżowy z rzutu karnego, podkrośniętego za rękę jednego z obrońców LZS na polu karnym. Pod koniec meczu Beskid miał jeszcze kilka okazji do zmiany wyniku, ale zarówno Moczko, jak i Foltyn, zamiast strzelać, strzelali się z pięć „wjechać” do bramki. Poprawili się znacznie gra obrony, na co na pewno ma wpływ powrót bramkarza Parzyka i obrońcy Hałasa. Spotkanie to prowadził arbitry między innymi Brunon Plotowicz — dając pokaz świetnego sędziowania.

neło wyniki lepsze, niż się spodziewano.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji i miejsca naszych zawodników:

100 m. 1) Maria Domagała (Włocławek) — 13,0, 2) Jolanta Szczyrba (Cieszyń) — 14,0, w czwartej serii tego biegu Krystyna Urbaszczyk była czwartą z wynikiem 14,0. PCHNIECIE KULA — 1) Teresa Gajda (Ostróda) — 10,23, 2) Cecylia Kwier (Cieszyń) — 8,96, 400 m — 1) Bronisława Bohorzyńska (Ketrzyn) — 61,2, 800 m — 1) Otylia Jurzak (Cieszyń) — 69,2, 200 m — 1) Elżbieta Karłowicz (Ketrzyn) — 26,1, 3) Ewa Urbaszczyk (Cieszyń) — 31,0 oraz 2) Janina Hinczyca (Cieszyń) — 30,4 w trzeciej serii tego biegu, SKOK W DAL — 1) Maria Domagała (Włocławek) — 4,86, 10) Jolanta Szczyrba (Cieszyń) — 4,40, 24) Ewa Urbaszczyk (Cieszyń) — 3,90. OSZCZEP — 1) Halina Kowalewska (Ketrzyn) — 35,30, 7) Mirosława Broda (Cieszyń) — 29,90, SKOK WZWYŻ — 1) Krystyna Nowicka (Ostróda) — 138, 12) Helena Firla (Cieszyń) — 125 [DYSK — 1) Teresa Gajda (Ostróda) — 29,06, 800 m — 1) Teresa Tulman (Suwałki) — 2,09, 14) Halina Chudy (Cieszyń) — 1000 m — 1) Bronisława Bohorzyńska (Ketrzyn) — 2,56, 2) Urszula Olasz (Cieszyń).

W punktacji łącznej zwyciężyła Ketrzyn — 185 pkt, przed Ostródą — 184 pkt i Suwałkami — 115 pkt.

Nasz zespół, ze względu na punkto wanie zawodników, którzy osiągnęli wyznaczone minima, zajął niepunktowane miejsce. Trenera zaznaczyć, że drużyna jest bardzo młoda, trenuje zaledwie przez miesiąc i, jak nas informuje mgr Gertruda Buczek, zawodniczki nie wytrzymały nerwowo startów w tak poważnych imprezach.

WOJEW. ZWIĄZEK HODOWCÓW OWIEC w Katowicach

oferuje do sprzedaży w mieście październiku

**PEWNA IŁOŚĆ
NIESTRZYŻONYCH OWIEC**

(cena ok. 1.100 zł za 1 szt.)

Szczegółowe informacje uzyskać można w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, I p., pokój 14.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Pogrzebie naszego Meża i Ojca

śp.

Pawła Tolasza

złożyli wieńce i kwiaty na trumnie agasłego i okazali nam pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach, serdeczne podziękowanie składają

ZONA I CORKA

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Elektrostal Czechowice zremisowała z LZS Bojszowy 0:0, a Iskra Pszczyna pokonała LZS Komorowice 2:0. Cukrownik Chybie pauzował.

1) KUŹNIA USTRON 9 14 20:9
2) LZS KOZY 8 10 15:6
3) Iskra Pszczyna 8 10 11:4
4) KS CIESZYŃ 8 10 10:10
5) Beskid Bielsko 9 9 18:11
6) KUKOWNIK CHYBIE 8 8 13:4
7) LZS ŁĄKA 8 8 18:13
8) Górnik Cieszyń 8 7 11:12
9) WISŁA STRUMIEN 9 7 16:20
10) BESKID SKOZÓW 7 8 13:15
11) LZS Komorowice 8 6 10:17
12) Elektrostal Czechow. 8 8 10:18
13) LZS Bojszowy 8 5 14:17

12 października grają: LZS Bojszowy — Beskid Bielsko, Elektrostal Czechowice — Beskid Skoczów, LZS Łąka — Kuźnia Ustron, LZS Komorowice — Cukownik Chybie, Górnik Cieszyń — Wisła Strumień, LZS Kozy — Iskra Pszczyna, KS Cieszyń pauzuje.

B-klasa

ŁATWE ZWYCIĘSTWO BŁYSKAWICY

DROGOMYSŁ (cz). Szybko ostrzegaliśmy się, po ostatniej porażce piłkarzy Błyskawicy, którzy w ub. niedzielę łatwo wygrali z Beskidem Brenna 3:0. LZS Wicher Kaczyce, mimo atutu własnego boiska, przegrał z rezerwą BKS Bielsko 1:3. Takim samym stosunkiem zakończył się pojedynek Olzy Pogwizdów z rezerwą KS Cieszyń. Olimpia Goleśzów, po serii niepowodzeń, wygrała z bardzo dobrze grającym w tych mistrzostwach LZS Kończyce Małe 3:2. Spotkanie Pogoń Wapienica z Drzewiarzem Jasienica — Jaworze zakończyło się zwycięstwem Drzewiarza 3:1.

Spotkanie BKS II BIELSKO — DRZEWIARZ JAWORZE — JASZENICA zostało przełożone na 26 bm.

1) KS I CIESZYŃ 7 13 23:5
2) BKS II Bielsko 6 9 17:8
3) Drzewiarz Jaworze 6 9 12:11
4) LZS DROGOMYSŁ 7 8 15:11
5) Pogoń Wapienica 7 7 7:10
6) LZS Kończyce M. 7 6 11:11
7) OLIMPIA GOLESZÓW 7 6 14:21
8) BESKID BRENN 7 5 7:13
9) LZS KACZYCE 7 3 11:21
10) OLZA POGWIZDÓW 7 1 11:20

12 października grają: Beskid Brenna — Olimpia Goleśzów, LZS Kończyce Małe — Olza Pogwizdów, BKS II Bielsko — Błyskawica Drogomyśl, Pogoń Wapienica — Wicher Kaczyce, Drzewiarz Jasienica — Jaworze — KS II Cieszyń.



Strefowe mistrzostwa LZS

KRYWAŁD (cz). Z udziałem ponad 120 zawodników i zawodniczek z czterech województw: kieleckiego, opolskiego, zielonogórskiego i katowickiego odbywały się w Krywałdzie III Strefowe Mistrzostwa Zrzeszenia LZS. Wśród reprezentantów naszego województwa znajdowali się również lekkoatlety i lekkoatletki LZS „Cieszyńskie”.

Oto wyniki uzyskane przez reprezentantów woj. katowickiego i zwycięzcę poszczególnych konkurencji.

KOBIECY:

100 m — 1) Maria Grzegolec (Kielce) — 12,5, 4) Bożena Wójcik (K-c) — 13,8, skok w dal — 1) Krystyna Ramus (Katowice) — 4,62, 400 m — 1) Jadwiga Zuk (Z. Góra) — 61,8 3) Barbara Wojaszek (K-c) — 65,2, kula — 1) Stefania Furmanek (Kielce) — 10,89, 2) Lucyna Grzelisńska (K-c) — 9,69. Sztafeta 4 x 100 m — 1) Kielce — 51,7, 4) Katowice — 55,0, 200 m — 1) Maria Grzegolec (Kielce) — 23,3, Jadwiga Kulaj (K-c) — 30,0, oszczep — 1) Maria Łysakowska (K-c) — 38,66, 800 m — 1) Jadwiga Zuk (Z. Góra) — 2,23,2, 4) Otylia Mitrega (K-c) — 2,35,8, 100 m ppi — 1) Barbara Perepecik (Z. Góra) — 17,7, 3) Wanda Bobek (K-c) — 18,4, dysk — 1) Stefania Furmanek (K-c) — 34,55, 2) Lucyna Grzelisńska (K-c) — 32,08, skok wzwyż — 1) Halina Janicka (Opole) — 1,45, 4) Wanda Herman (K-c) — 1,30.

MEŻCZYŹNI

110 m ppi — 1) Tadeusz Herman (K-c) — 18,3, 100 m — 1) Marian Fupel (Z. Góra) — 11,4, 3) Edward Socha (K-c) — 11,6, 800 m — 1)

Bogdan Czyż (Z. Góra) — 1,55,4, 3) Krzysztof Nowak (K-c) — 2,03,7, kula — 1) Kazimierz Kowalski (Z. Góra) — 13,94, 3) Henryk Leszczyński (K-c) — 11,62, 400 m — 1) Czesław Kowalewski (Z. Góra) — 49,5, 2) Jerzy Socha (K-c) — 52,5, skok wzwyż — 1) Zbigniew Działkiewicz (Opole) — 1,75, 4) Tadeusz Herman (K-c) — 1,45, skok w dal — 1) Grzegorz Zdobychński (Z. Góra) — 6,64, 4) Jerzy Krzywon (K-c) — 6,27, 3000 m — 1) Waldemar Nerka (Opole) — 15,35,4, 4) Jan Macura (K-c) — 18,09,4, 4 x 100 — 1) Katowice — 45,6, 400 m ppi — 1) Bogdan Czyż (Z. Góra) — 56,6, 3) Mieczysław Olasz (K-c) — 62,8, dysk — 1) Kazimierz Patka (Opole) — 38,40, 3) Henryk Leszczyński (K-c) — 31,34, 200 m — 1) Kazimierz Dudek (Opole) — 23,4, 4) Tadeusz Herman (K-c) — 23,8, trójskok — 1) Witold Bardeński (Opole) — 14,31, 3) Jan Krzywon (K-c) — 13,75, skok o tyczce — 1) Edward Fornalik (Kielce) — 3,70, 4) Edward Słusarczyk (K-c) — 3,60, 1500 m — 1) Waldemar Nerka (Opole) — 4,10,8, 4) Józef Wojniak (K-c) — 4,30,2, młot — 1) Roman Tolus (Kielce) — 40,30, 2) Zygmunt Grzesik (K-c) — 35,62, 3000 z przeszkodami — 1) Zenon Kulawinek (Z. Góra) — 10,34,8, 3) Jan Macura (K-c) — 11,18,0, oszczep — 1) Daniel Fido (Katowice) — 49,10, 4 x 400 m — 1) Opole — 3,34,2, 4) Katowice — 3,38,0.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Zielona Góra — 90 pkt, przed Kielcan — 77 pkt, Opolem — 66 pkt i Katowicami — 64 pkt.

Puchar przewodniczącego Zarządu Głównego ZMW zdobyła reprezentacja Zielonej Góry.

O ile tak daleko pójdzie, do zimy obiekt zostanie rozkradziony na oczach gospodarza skoczni, wiślańskiego MOSTW-u.

Mamy nadzieję, że władze miejskie Wiśły, jak i kierownictwo MOSTW-u zrobią wszystko, aby obiekt, który kosztował setki tysięcy złotych, odzyskał dawny wygląd.

**RATUNKU
KRADNĄ SKOCZNIE**

WISŁA (cz). Wiślańska igelitowa skocznia narciarska należy do nienajlepiej tego typu obiektów w kraju. Może służyć narciarzom łaniem i zimą, pozwala na dobre przygotowanie do sezonu. Obiekt ten, będący chlubą mieszkańców zimowej stolicy Beskidów znalazł się w niebezpieczeństwie. Przygodni „turusiści” wyrzucają bowiem i zabierają ze sobą podkady igelitowe. W jakim celu — nikt nie wie. Czyżby na pamiątkę?

**WSPÓLNY KLUB
DLA JASZENICY I JAWORZA**

JAWORZE (cz). Na ostatnim zebraniu miejscowego klubu sportowego podjęto decyzję o połączeniu Ogniska Krzewienia Kultury Fizycznej „Jafameg” z KS „Leśnik — Drzewiarz” Jaworze — Jasienica w Klub Sportowy „Drzewiarz” Jasienica — Jaworze.

KOLARZE W WODZISŁAWIU

WODZISŁAW (cz). Niedawno odbył się tu wyścig kolarski o Puchar

Zawody na Równicy

USTRÓŃ (cz). W najbliższą niedzielę odbędzie się na stoku Równicy tradycyjne IV jesienne biegi przełajowe, połączone z zawodami kolarskimi. Młodzieży pobiegą na dystansie 500 m, juniorki na 1000 m, a seniorzy na 1500 m. Młodzieży będą mieli do pokonania 2 km, juniorki 3 km, a seniorzy 5 km.

Start i meta obok schroniska na Równicy. Na zwycięzcę drużynowego czeka piękny puchar im Leona. Oprócz tego zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymają małe pucharki kryształowe ufundowane przez Bolko — Kantora. Dla zawodników przygotowano ciepłą strawę.

Początek zawodów o godz. 11, zbiórka o godz. 10.



Budynek-straszak

Jeżeli chcecie zobaczyć najbrudniejszy budynek w Cieszynie, to zajrzyjcie na ul. Hajduka 13 (koło dworca PKP). Klatka schodowa nie malowana od lat, nikt nie sorzta, dach przecieka, zalewa strych i mieszkania, a w piwnicy szczury.

Mała rzecz, a wysł...

Zależy nam na tym, by Cieszyń robił jak najlepsze wrażenie, zwłaszcza na gościach z zagranicy, dlatego szczególnie opieką otacza się obiekty bezpośrednio przyległe do obu mostów granicznych.

Wszakże nie wszyscy to czynią. Nieopodal Mostu Przejazdnego, między kioskami „Ruchu”, a narożną cukiernią „Ramona”, strasz od kilku lat nie wymieniona gablota esperantystów. Wnętrze wykonane jest wprawdzie atrakcyjnie, ale materiały i zdjęcia półkiedy i pokryły się grubą powłoką kurzu.

Mała rzecz, a wysł...

Henryk Bogucki, Cieszyń

Więcej takich wycieczek

Chcielibyśmy złożyć za Waszym pośrednictwem serdeczne podziękowania pracownikom i dyrekcji Zakładów Sprzętu Rolniczego i Ochronnego w Skoczowie za bardzo życzliwe przyjęcie uczestników naszej wycieczki oraz za oprowadzenie po całym zakładzie pracy i obszerne informacje dotyczące historii i struktury fabryki. Uczniowie klas siódmych Szkoły Podstawowej nr 1 im. Pawła Stalmacha w Wiśle

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Powodem — protest konservatora zabytków

W związku z notatką pt. „Gdzie ten remont?” Katowicki Zarząd Aptek informuje nas, że mimo usilnych starań i przeprojektowania dokumentacji na modernizację Apteki nr 45 w Cieszynie (z uwzględnieniem dodatkowych pomieszczeń przyrzeczonych przez Prezydium MRN), nie udało się uzyskać akceptacji Konservatora Wojewódzkiego na wykonanie przekuś strupu i połączenie pomieszczeń apteki z magazynem i biurem na I piętrze.

Gdyby nie zmiany, sugerowane przez czynników miejskie, apteka byłaby już dawno w remoncie. Na naszą ponowną interwencję, Konservator Wojewódzki przyrzekł dokonanie powtórnego rozpatrzenia i podjęcie ostatecznej decyzji, bez której KS nie może przystąpić do remontu.

Awaria została usunięta

W związku z notatką pod tytułem: „Od dwóch tygodni bez światła” Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Cieszynie wyjaśnia, że zgłoszona przez lokatorów w dniu 18. 9. awaria instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Wyzsza Brama 23 została usunięta w dniu 30. 9. br.

Powodem opóźnienia było zwiększenie wykonawcy robót, pomimo ciągłych interwencji ze strony Administracji.

REDAKCJA ODPOWIA

Jerzy Szymczak, Ustron, 22 Lipca 3/90. Nie podaje Pań żadnych szczegółów, a ogólnikowych zarzutów nie publikujemy.

Ziemni Wodzisławskiej, który organizowano dla uczczenia 25-lecia PRL. Startowali również zawodnicy z Cieszyń. I tak w młodzikach JERZY SZURMAN zajął 6 miejsce. Warto zaznaczyć, że kolarz ten jako pierwszy wpadł na stadion, ale dopiero na ostatniej prostej został pokonany przez rywali.

Wśród juniorów MIECZYŚLAW KOBIELAK był siódmy, a WIESŁAW LUKASIAK dziewiąty.

LASKARZE WYGRALI

CIESZYŃ (cz). Dwa zwycięstwa odnieśli w ostatniej kolejce spotkań w lidze młodzieżowej kolarzy hokejski na trawie KS Cieszyń. W ub. sobotę pokonali oni Piastą Gliwice 4:2 (2:1). Bramki strzelili: Adamczyk i A. Kania po dwie. W drugim spotkaniu, z tym samym zespołem, KS Cieszyń uzyskał ten sam wynik 4:2 (1:2). Bramki tym razem strzelili: Raskas, A. Kania i W. Kania, jedna była samobieżna.

Kolejnym przeciwnikiem naszych laskarzy będzie Garbarnia Kraków. Mecze odbędą się 11 i 12 bm. w Krakowie.

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD
11 DO 17 PAŹDZIERNIKA
1969 R.

KINA

Cieszyn **PIAST**: do 13 Skąd przychodzą (franc. od 1. 18), 14-17 Polowanie na muchy (pol. od 1. 18).

Skoczów **PODHAŁE**: 11-13 Skąd (ang. od 1. 16), 14-16 Sąd (ang. od 1. 16), 17 Zakochana wiedźma (wl. od 1. 18).

Strumień **WISŁA**: do 12 Na tropie sokoła (NRD od 1. 14), 13-15 Operacja święty Januś (wl. od 1. 16), 16-17 Skradziony balon (CSRS od 1. 11).

Ustron **UCIECHA**: do 13 Sąd (ang. od 1. 16), 14-16 Za kochaną wiedźmą (wl. od 1. 18), 16-17 Nauczyciel z przedmieścia (ang. od 1. 14).

Wisła **MARZENIE**: do 12 Nauczyciel z przedmieścia (ang. od 1. 14), 13-14 Zjazd rodzinny (wg. od 1. 16), 15-17 Skąd przychodzą (franc. od 1. 18).

Brenna **BESKID**: 16-17 Stawka większa niż życie (pol. od 1. 11).

Golezów **SZAROTKA**: do 12 Siedem razy kobieta (USA od 1. 18), 14-15 Romans z nieznajomym (USA od 1. 16), 17 Ruchome piaski (pol. od 1. 18).

Istebna **OLGA**: 11-12 Włzysta starsza pani (NRF od 1. 16), 13-15 Pan Wołodyjowski (pol. od 1. 14).

Pogwizdów **ONDRAZSEK**: do 12 Rzeczpospolita babka (pol. od 1. 14), 14-16 Flap i inni (USA od 1. 12).

Zabrzdów **SYRENA**: 11-12 Dr. Crippen przed sądem (ang. od 1. 16), 16-17 Na szlaku przygód (CSRS od 1. 11).

MUZEUM

CIESZYN — ul. Regera 6 czynne oddzielnie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorek w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

WOLNE MIEJSCA w Szczyrku

Jak się dowiadujemy, **POSTIWI w Szczyrku** (tel. 124) dysponuje ok. 450 wolnymi miejscami w kwadransach prywatnych. Ośrodki przyjmują również zgłoszenia jednodniowych wycieczek, zapewniając im wysoki start obsługi w Centrum i Szczyrku Górny.

Od początku bm. zamknięta jest już sezonowa restauracja „Letnia”, pozostałe natomiast są czynne i dobrze zaopatrzone. (n)

SOBOTA 11 PAŹDZIERNIKA

10.00 „Droga nad morzem” film bulg., 15.00 Program filmowy, 16.30 „Kłopoty z Młodem”, 17.00 „Marek Nowakowski i Zdzisław Wróblewski „Ochotnicza”, 17.50 Poligon, 18.20 W programie TV Katowice serwis informacyjny, ciekawostki dnia, publicystyczne rozważania o udziale Ślązaków i Zagłębiaków w Krakowski Armii Ludowej Wojska Polskiego, 18.40 Pegaz, 20.10 z wizytą u Was program rozrywkowy, 21.10 Jubileusz 50-lecia Teatru Wielkiego im. St. Moniuszki, 22.10 Dziennik i wiad. sportowe, 22.30 „Miłość bez miłości” film włoski.

NIEDZIELA 12 PAŹDZIERNIKA

8.00 ZSRR w obiektywie kamery, 9.30 Przypomnijmy, 10.00 „Kłopoty z Młodem”, 10.30 „Sławka większa niż życie”, 10.35 Melodie na dzień dobry, 11.00 Program z cyklu w święcie sztuki, 11.50 Las ułożył tę piosenkę, 12.25 Przemiany, 13.00 Finał indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu, 13.35 W Krakowski Teatr Baśni „O pięknej Dorocie”, 13.50 Międzynarodowy mecz piłki nożnej Luksemburg — Polska, 16.45 z cyklu „Piórkiem i węglem”, 17.05 PKF, 17.15 Spotkanie z pisarzem — Tadeusz Różewicz, 17.55 Scena Monodramat Stanisław Grochowski „Narzęczona”, 18.35 Teatr — Echo, 20.05 „Krzyż walecznych” film pol., 21.30 Klub prof. Tutki — film pol., 21.45 Magazyn sportowy, 22.25 Wiadomości sportowe.



Z NASZEGO ARCHIWUM

Na widocznych na pierwszym planie małych parcelach stoją dziś hale Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi. Zniknęły też pierwsze trzy — liczone od lewej — parterowe chatki. Zachowała się piętrowa kamieniczka, widoczna z prawej strony ilustracji. Dzisiejszy Szpital przeciwgruźliczy, a dawniejszy klasztor ss. Elżbietek, znajduje się w końcowej fazie budowy, a zatem ilustracja pochodzi z ok. 1904 roku. ● Kolejną parę archiwalnych widoków Cieszyna nadesłała nam p. Marja Pawluk. Serdecznie dziękujemy! ● W poprzednim numerze, wskutek niedopatrzenia redakcji i korekty, nastąpiło przesłanie ilustracji w naszej tradycyjnej już rubryce. Sądymy, że Czytelnicy prawidłowo powołali tekst ze zdjęciami, a za spowodowanie kłopotu szczerze przepraszamy! ● Reprodukację wykonał: Tadeusz Kopoczek.

JAN, PODOBIEŃ JAK OJCIEC I DZIAD, trudnił się pasterstwem, wypasając koczujące bydło na podcieszynskich pastwiskach. W wieku lat trzydziestu się ożenił, kobieta urodziła mu zdrową córkę. Gdy miała lat pięć, dowiedział się, że żona romansuje z zamkowym sługą. Prawie codziennie, kiedy wyruszał na pastwisko, zaszywało się w jakiś kąt i gruchała, nie zważając na pastucha. I nigdy by się o tym Jan zapewne nie dowiedział, gdyby nie usłuziły przyjaciółki, którzy podali mu wszystkie szczegóły małżeńskiej zdrady, miejsca schadzek nie wyliczając.

Biedny pastuch omal nie oszalał z rozpaczy, powstrzymał się jednak od natychmiastowej zemsty. Już na zewnątrz wrócił wszakże nie spodziewanie z pastwiska, a zastawszy kochanków na siodłach i łóżku, zamorował ich i zabrał ich ciała do domu. Nie pomógł okoliczności łagodzącej — zeznania świadków, ani lata wiernej służby — książę wydał na mordcę wyrok śmierci. Ale ponieważ nie miał się kto zająć już i bez tego na wpół osieroconą dziewczyną, ostatecznie zamieniono karę na dożywotnie zesłanie. Resztę życia miał Jan spędzić wśród lasów i dzikiego zwierza, w dolinie rzeki Wisły, karczując drzewa na potrzeby dworu.

Zapewne, wymierzając tego rodzaju karę, miał książę na uwadze także swój własny interes: gdyby Jan zawiązał na szubienicy, pozbawiłby się pastucha, nie w zamian nie korzystając, jeśli osadzi go natomist w lasach, zapewnił sobie daninę. Ponieważ książęca kasa była prawie zawsze pusta, nawet niewielki grosz, byle stał, mógł się przydać.

Zamieszkał więc zdradzoną żonę wraz ze swoją córką wśród lasów i jął się

POCZĄTKI WISŁY

ROBERT DANIEL

zaczął owce. Było z nich więcej pożytku, bo oprócz mleka dawały również skórę i sierść, a także i cenny narząd. A oprócz tego były znacznie mniej wymagające od krów, z łatwością poruszały się też w górach.

Zoska wyrosła na piękną pannę. Pokochał ją parobek z okolic Bielska i chciał zabrać z sobą. Dziewczyna zgodziła się wyjść za niego, ale nie opuściła ojca. Przyzwoicieli się już do tego odłudziła, do miejsc, w których wszystko, co ją otaczało, zawdzięczała pracownikom, a nie ojcu i własnym. Parobek sprządnął się więc nad Wisłą.

Podobnie jak na starego Jana, wolano na niego „Włók”, ale już jego syna nazywano Wisłakiem. W ten sposób wzięta od rzeki nazwa nie tylko osada, lecz również ród jej założycieli. Z czasem zamieszkała tu inna ludźle, ale nazwa „Do Wisłaków” pozostała. Do dziś przetrwały też przydomki, jakie nosili pierwsi osadnicy. Tych, którzy trudnili się cielestwem, przewano Cielakami, zaś tkaczy — Wrzecionkami.

PRO TV TYGO DZIA

CIEKAWSZE POZYCJE KATOWICE

PIĄTEK — 17 PAŹDZIERNIKA

9.40 i 20.05 „Imię Włochy” — film włoski, 16.40 Dziennik TV, 16.50 Dla młodych widzów: „Opowieści ze świata zwierząt”, 17.15 Film z serii: „Duch na Wyspie Młucha”, 17.30 „Zrób to sam”, 17.45 „Nie tylko dla pań”, 18.20 „Pozytywny dowódca” — reportaż, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 21.15 Czysta zmiłna, 21.45 „Sopot 68” — film prod. TVP, 22.40 Program na jutro.

UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

WTÓREK — 14 PAŹDZIERNIKA

12.00 „Zostane rolnikiem” — 17.05 TV Ekran Młodych, 18.00 Wieczorne rozmowy, 20.00 „Karl — córka Mansa” film szwedzki, 21.35 „Refleksje”.

ŚRODA — 15 PAŹDZIERNIKA

10.25 „Vanco” — film meksykański, 16.50 „Sekrety Bolka i Lolka” — I wieczór filmowy, 17.35 „Na morskich szlakach”, 18.15 Film z serii: „Wypawy”, 18.40 „Perspektywy techniki”, 20.05 „Cierda piosenki”, 20.40 „Światłowod”.

Szukamy śladów starego Cieszyna

KTO POŻYCZY DRABINY LINOWEJ?

Zejście do 8 metrów głębokiego wykopu pod kościołem św. Krzyża przy ul. Szersznika, nastręcza wiele trudności, zaś od członków ekipy wymaga wiewiórczej zručności. Z uwagi na załamania murów oraz fundamentów kościoła, nie można tu zastosować jednolitej drewnianej drabiny, najlepiej do tego celu nadać się może drabina linowa. Mimo zaniechania dalszych robót na tym stanowisku, co kilka dni będzie trzeba schodzić w dół, w celu przeprowadzania bieżącej konserwacji odkrytych pozostałości drewnianej konstrukcji, odkrytej budowl.

O wypożyczenie drabiny linowej usilnie apeluje społeczna ekipa badawcza. Oferujemy prosimy kierować do Muzeum (tel. 15-77).

PROJEKCJA FILMU O PODZIEMIACH

Jak już informowaliśmy, utalentowany amator filmowiec Emil Feruga (przy pomocy Jana Starego) nakręcił wąskotaśmowy film o przebiegu dotychczasowych prac badawczych ekipy penetrującej cieszyńskie podziemia. Film został uzupełniony podkładem muzycznym oraz obszernym komentarzem. Pierwsza publiczna projekcja filmu odbyła się podczas ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej, debatuje, jak wiadomo, nad przyszłością i sposobami ochrony zabytków miejskich.

Na sesji tej mówiono także o znaczeniu prac poszuki-

Pracownicy PRM w Bieszczadach

Pod koniec września br. Rada Zakładowa ZZPHIS przy Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym HW w Cieszynie urządziła dla swoich pracowników 4-dniową wycieczkę krajoznawczą w Bieszczady. N/z: grupa pracowników PRM HW przy pomniku gen. Karola Świerczewskiego w Jabłonkach. ● Fot.: St. Czeranowicz



Pod koniec września br. Rada Zakładowa ZZPHIS przy Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym HW w Cieszynie urządziła dla swoich pracowników 4-dniową wycieczkę krajoznawczą w Bieszczady. N/z: grupa pracowników PRM HW przy pomniku gen. Karola Świerczewskiego w Jabłonkach. ● Fot.: St. Czeranowicz

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. pomieszczenie mieszkalne na dawnym statku, 4. na przykład słony, 7. okret wojenny, 10. wyspa karlowa w kształcie pierścienia, 11. wyśzty tytuł szlachecki w Anglii, 12. w herbie ZSRR, 14. czasem bywa konieczne, 15. wazywo, podobne do cebuli, 16. naczynie na żupę, 17. duchowietwo, 18. utrudnia żegluga, 20. okres w dziejach, 22. nieduży chłopczyk, maluch, 23. tytuł mułmańskich dostojników państwowych, 25. skaza na honorze, 26. niedozwolone przez prawo uśmiercanie człowieka na jego życzenie, 29. wniosek przeznaczony na sypialnię, 30. uczeń nosi ją na plecach lub w ręce.

WERTYKALNIE: 1. imię męskie, 6. rzeka w ZSRR — wpada do M. Beringa, 7. najczęściej bywa z nagonką, 8. utlenia się jak..., 9. wytwarzanie ciśnienia, 12. baśniowe miejsce skarbów, 13. część dłoni, 18. jeden z dwu znaków, których kombinacja jest alfabetem Morse'a, 19. składnik powietrza, 21. drzewo liściaste, 24. owca wina, 25. biskup krówny — gwarowo, 27. papuga, 28. część sztuki scenicznej. (GORDON)

Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 20 października br. nadesła pod adresem: Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 12), prawidłowo rozwiązani, rozdajemy nagrody książkowe.

Rozwiązanie z nr 39:

„Dom Kultury zaprasza wszystkich miłośników rozrywek umysłowych do Klubu Szaradzystów”.

Nagrody otrzymują: Bogusław Jarczyński — Kalcem-bice, Piotr Łapczyński i Jerzy Janota z Cieszyna.

PIĄTEK — 17 PAŹDZIERNIKA

9.40 i 20.05 „Imię Włochy” — film włoski, 16.40 Dziennik TV, 16.50 Dla młodych widzów: „Opowieści ze świata zwierząt”, 17.15 Film z serii: „Duch na Wyspie Młucha”, 17.30 „Zrób to sam”, 17.45 „Nie tylko dla pań”, 18.20 „Pozytywny dowódca” — reportaż, 19.00 „Przepraszamy za usterki”, 21.15 Czysta zmiłna, 21.45 „Sopot 68” — film prod. TVP, 22.40 Program na jutro.

UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

JESIENNY, MGLISTY RANEK nie zapowiadał starremu Benjy'emu nic dobrego, przeciwnie, dokuczający mu reumatyzm stawów dziś jeszcze boleśniej dawał się we znaki. Zaklął, gdy stękając schylił się, by podnieść roletę swego sklepu z oswobodzonymi zwierzętami. Rozpoczął się nowy dzień, taki sam, jak wszystkie inne. Z niechęcią spojrzął na ulicę. Jakże jej nienawidził, jak nienawidził całej dzielnicy, która wyznaczyła mu przestrzeń życiową w postaci kilku metrów kwadratów, jakie zajmował jego sklepik. Niczym wydawało mu się, iż podobny jest do Jiggy, starzej małpy, uwięzionej w klatce wiszącej na ścianie, która z nudów wiała krzykiem niecierpliwych klientów. Ale Jiggs był w nieporównanie lepszej sytuacji, mógł bowiem zachowywać się tak, jak się mu podobało, podczas kiedy on przybierał musiał maskę pełnego zadowolenia, obsługując stare panny, które przychodziły tu, by kupić trochę piasku dla swych brudnych kotów. Obrzucił wzrokiem wystawę sklepu. Kiedy jeszcze jego ojciec sklep ten otwierał, dzielnica zamieszkała była przez bogaczy, od tamtych jednak czasów zabrakło. Jego sklepik to jedynie sterta pustych i zakurzonych klatek na papugi, pod nimi plakaty reklamujące towary, psujące się suchary dla psów.

Benjy wszedł do sklepu. Wszystko tu było podobne. Zobaczył tam tu jednak światło i... bardzo bym czegoś potrzebował dla mojej biednej Lulu. Jest w szpitalu. Muszę dla niego pieska coś znaleźć, nie chodzi mi o cenę, najważniejsze, by miała z tego radość...

Benjy wytrysnął jej z oczu. Benjy musiał się odwrócić, by nie zobaczyć, jak bardzo jest zły. Spośród wszystkich starych panien, które od czasu do czasu tu zachodziły, jej nie lubiał najbardziej.

Bardzo mi żal pani pie-ska, panno Decker — przezwyciężył się, zapraszając ją uprzejmie do sklepu. — Mam tu kości z masy sztucznej i sporo innych drobiazgów... A może zyczyłaby sobie pani odżywcze suchary, te także posiadam...

Panna Decker podreptała w stronę Benjy'ego. Zaczęła w nich grzebać, Benjy'emu zdało się jednak, że sama nie spostrzegła co bierze do ręki. No, ta dopiero urządziła tu bałagan! A wszystko to dla jednego głupiego psa. Wzięła wreszcie sztuczną kość i chwili jej się przyglądała.

— Och, to z pewnością spodobają się Lulu. To coś dla niej... Nie wypowiedziała ani słowa. Na twarzy jej pojawił się szczególny grymas, rękę w której trzymała kość przycisnęła do serca, nos skierował się w stronę stropu. W tym momencie wypadła jej z ręki otwarta torbka, zawartość jej rozsypała się po podłodze wcześniej, niż opadło

ŚWIADEK zbrodni

GLORIA ERICSON

Farba na ścianie luszczyla się, ze ścian odpadały tynki. Stos pudeł z sucharami wznosił się od ziemi na znaczną wysokość. Z powoli zwiłszy długie, czarne pajęczyny. Przy jednej ze ścian tkwiło kilka starych akwariorów, płynące w nich rybki budziły współczucie o ile poprzez brudne szkło mógł je człowiek dojrzeć. Kiedyś sprzedawano tu najrozmaitsze zwierzęta, teraz można tu było nabyć zastarzałe, twarde suchary i pokarm dla ryb. Tylko Jiggs pamiętał lepsze czasy. Miał u boku towarzyszkę, Maggie, która jednak zdechła na zwykłą malpę choroba. Pewnego razu bowiem zbliżyła się do klatki jakas nerwowa dama, bawiac się swym naszyjnikiem. Maggie spostrzegła leżący opodal klatki lancuszek dla psa. Chwyciła go i zaczęła się nim bawić, podobnie jak dama naszyjnikiem. Ale jedno z ogniw łańcuszka zahaczyło się o wystającą część klatki i ojciec Benjy'ego znalazł ją już uduszoną.

Jiggs jest dzisiaj wyjątkowo dokuczliwy. Dokuczmu z pewnością starość i samotność. Bóg jeden wie, dlaczego trzyma dotąd tego zwierza! Nie łączyła ich nigdy najmniejsza nawet sympatia, wspólny był tylko ich los: obaj przeżyli życie w opuszczeniu. Z rybkami w akwariach Benjy był rozmawiając, klientów było niewielu, prowadził zatem rozmowy tylko z małpą. Stała się, udając że wszystko rozumie. To ich zbliżyło do siebie, na własnej skórze poznali, że życie nie jest łatwe i że od świata żadne z nich nie doczeka się sprawiedliwości. Tak monotennie mijali dzień za dniem. Od czasu do czasu urozmaicały je dzieci wytrzykujące przed sklepikiem coś o podobieństwie wytłuszczonej małpy do łysego Benjy'ego. Z początku złościł się na nie i przepędzał je, ale później, widząc że to niewiele pomaga, dał im spokój, jedynie z trząskiem zamykał drzwi. Interes szedł coraz gorzej, sprzedawał coraz mniej, z lękiem oczekiwał dnia, w którym nie pojawi się żaden klient. W takich chwilach nerwowo bębnił palcami po kasie w takt marsza żałobnego.

Normalnie zamykał sklepik o szóstej, roletę opuszczał jednak o kwadrans wcześniej, by pozwolić Jiggsowi pobiegać po sklepie. Rano znów uwalniał go przed otwarciem. Jiggs był do tego przyzwyczajony. Chwili tej niecierpliwie oczekiwał i głośno się jej domagał. Również i dzisiaj Benjy, jak zwykle, sięgnął pod ladę, wydobył spod niej szmacianą lalkę i zbliżył się do klatki. W tej chwili ktoś zapukał do drzwi sklepu. Panna Decker z twarzą przylepioną do szyby prosiła, by otworzył. Czy jest ślepa, nie widzi, że sklep zamknięty? Jednak otworzył i zaczął się usprawiedliwiać.

— Jestem nieszczęśliwa, że muszę pana trudzić, Benjy.

Benjy wszedł do sklepu. Wszystko tu było podobne. Zobaczył tam tu jednak światło i... bardzo bym czegoś potrzebował dla mojej biednej Lulu. Jest w szpitalu. Muszę dla niego pieska coś znaleźć, nie chodzi mi o cenę, najważniejsze, by miała z tego radość...

Kiedy tu przyszła mówiła otwarcie, że obojętna jej jest cena zabawki dla tego jej psika. Teraz już Benjy wiedział że nie było to puście gadulstwo starej baby. Czyżby odziedziczyła jakiś spadek? Jeśli spaceruje z dwoma tysiącami w torbie to ile jeszcze pieniędzy musi mieć w domu? Pociemniało mu w oczach na myśl, że może nie żyje. W jej wieku nie byłoby w tym nic szczególnego. Wtedy mógłby sobie spokojnie przywłaszczyć wszystkie jej pieniądze. Nikomu z pewnością nie przynależało do swego bogactwa, tak dobrych przyjaciół nie ma.

Ponownie spojrzął na nieruchome ciało i w tym momencie powziął decyzję. Siegnął do torbki i wydobyl z niej klucze. Jeszcze chwila wahań i plik banknotów zginał w jego kieszeni. Gdyby odzyskała przytomność zanim wrócił, powie jej, że poszedł po lekarza, a jej pieniądze zabrał dla wszelkiej pewności. A może ona rzeczywiście nie żyje? Nie musiałby się wówczas spieszyc. Lecz jeśli tylko zemsta, nie ma pewności, że przyjdzie do siebie wcześniej, niż będzie to potrzebne. Nie, wpiersił się, nie może jej zobaczyć.

Panna Decker mieszkała gdzieś dalej, na pierwszym piętrze. Już kiedyś Benjy zanosił tam suchary dla jej pieska, kiedy była chora. Teraz biegł tam cały rozdrgany. Na ulicy nie było żywej duszy. Znakomicie! Wszedł do domu i powoli wspiął się na piętro. Mieszkanie 2B. Klucz przekroczył się bezdźwięcznie w zamku. Benjy chwili błądził w ciemności, zanim trafił na kontakt. Rozświetlił. Jedyne okno zaślaniała roleta. Mały pokój zajmowała duża białozłota. Gorączkowo zaczął otwierać wszystkie drzwi, lecz przy najmniejszym szeleście wstrzymywał oddech. Nie znalazł ani centa. Każdej chwili panna Decker odzyskać mogła przytomność. Spojrzął na tapczan. Bez wahania dźwignął jeden z matoraczy i zdreptał. To co ujrzał wyglądało na sen. Zamknął oczy ale wciąż widział przed sobą masę starych poukładanych pieniędzy.

Przełożył: S. R. (Dokończenie w nast. n-rze)

Chybska „staruszką” przerobi ponad 1.200 ton buraków

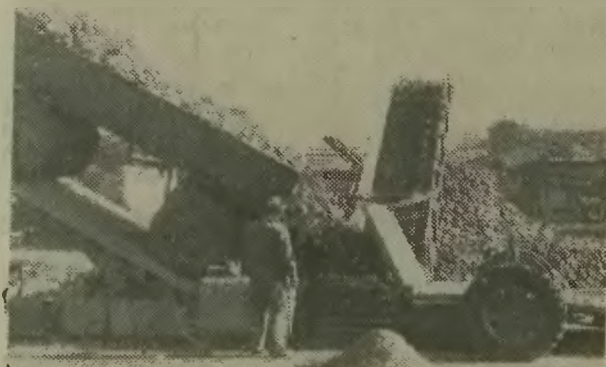
CHYBIE (sc) Już blisko trzy tygodnie trwa kampania cukrownicza w Cukrowni „Chybie” w Chybiu. Potrzeba ona do końca grudnia.

Dzień i noc nadchodzą transporty z województwa krakowskiego, które dostarczają 80 proc. surowca. Z bliżej położonych terenów buraki dowożą się furmankami, traktorami i samochodami. Odbiór przebiega szybko i sprawnie. Surowiec wyladowuje się ręcznie i przy pomocy dźwigni oraz sław

torów. Na terenie woj. krakowskiego zorganizowano 60 punktów odbioru.

Zadania planowe Cukrowni w Chybiu zakładają przerobienie w tegorocznej kampanii 1.200.000 kg buraków cukrowych i wyprodukowanie 15.000 ton cukru.

Po zakończeniu kampanii cukrowniczej, rozpocznie się kampania rafinacyjna. Największy potencjał rafinady w kraju — Cukrownia w Chybiu — wyprodukuje jej 23.000 ton w 11 asortymentach.



Wyladunek buraków • Fot.: St. Ceranowicz

Koszt 15 mln złotych »Cieszyńnianka« buduje 4 bloki mieszkalne

CIESZYN (pl) Działająca od jedenastu lat Spółdzielnia Mieszkaniowa „CIESZYŃNIANKA” oddała dotychczas do użytku 17 bloków mieszkalnych, liczących w sumie 511 mieszkań. Jeszcze w tym roku, w grudniu, dalszych 70 członków Spółdzielni otrzyma mieszkania w jednym z bloków na osiedlu Liburnia - Szopna. Na przydział następnych mieszkań oczekiwać będzie jeszcze 619 członków Sp-ni oraz 450 kandydatów, którzy obecnie gromadzą swe wkłady na książeczkach mieszkaniowych PKO. Z uwagi na tak dużą ilość osób bezpośrednio zainteresowanych kwestią przydziału mieszkań,

okres wyczekiwania na przydział ustalony został na lat 5.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

UDANY POKAZ MODY



CIESZYN (sc). W ubiegły czwartek (8 bm.) Miejski Haudel Detaliczny w Cieszynie zorganizował bardzo udany pokaz mody męsko - damskiej, prezentując nowości przemysłu odzieżowego i skózanego na okres jesienno-zimowy. Pokaz przeprowadzono na podium przy domu mody „Gallux” na Rynku, zaś w godzinach wieczornych w sali restauracji „Pod Jeleniem”.

Liczną zgromadzoną publiczność, w większości pięknie ubraną, zachwycały nie tylko modnymi damskimi i męskimi, kostiumami, kapeluszami, szalikami oraz gustowną galanterią skórzaną.

Duży wybór odzieży jesienno - zimowej zaprezentowano również dla mężczyzn: modne sweterki z wełny, ciemy, ubrania w różnych tonacjach i deseniach, a także modne obuwie.

Na zakończenie modny plaszcz na jesienne spacerowanie z gustownym kapeluszem.

Fot.: St. Ceranowicz

TYGODNIK • NAKŁAD 18.131 • CENA 1 ZŁ



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 42 (698) • 19 PAŹDZIERNIKA 1969 R. • ROK XV

Przed VIII Powiatowym Zjazdem ZMW

Głównym zadaniem Związku działalność ideowo-wychowawcza

CIESZYN (n). W PRZYSZŁĄ NIEDZIELĘ, DNIA 26 BM, OBRADOWAĆ BĘDZIE W NASZYM MIEŚCIE VIII POWIATOWY ZJAZD ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ, KTÓRY PODSUMUJE DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU W LATACH 1967-1968, WYBIERZE NOWE WŁADZE POWIATOWE I WYTYCZY ZADANIA CIESZYŃSKIEJ ORGANIZACJI ZMW NA LATA 1969-1971.

OKRES, JAKI UPLYNĄŁ OD POPRZEDNIEGO ZJAZDU POWIATOWEGO, CHARAKTERYZUJE SIĘ INTENSYWNYM ROZWOJEM. ORGANIZACJA POWIATOWA ZMW LICZY OBECNIE 3.200 CZŁONKÓW ZRZESZONYCH W 51 KOŁACH TERENOWYCH I 6 KOŁACH SZKOLNYCH. ROZWIJA OŻYWIŁĄ DZIAŁALNOŚĆ IDEOWO-WYCHOWAWCZĄ, SPOŁECZNO-ZAWODOWĄ, KULTURALNO-OSWIATOWĄ, JAK RÓWNIEŻ PRACĘ SRODOWISKOWĄ.

Za główne swoje zadanie uważa Związek działalność ideowo-wychowawczą realizowaną m. in. poprzez szkolenie oświatowo - oolityczne. W ubiegłych 2 latach prowadzono je w 36 kołach terenowych i 6 kołach szkolnych dla 1.170 członków. Najlepsze rezultaty uzyskały w szkoleniu koła w Krasnej, Kaczych i Lipowcu, nie docenili natomiast jego znaczenia koła w Górach, Wiele-Jaworniku i Iskrzyżynie — z

oczywistą szkodą dla członków, kursy oświatowo-polityczne odpowiadała bowiem zapotrzebowaniu młodzieży, zapoznając uczestników z podstawowymi problemami współczesnego świata, udzielała odpowiedzi na nurtujące ich wątpliwości światopoglądowe.

Szeroką kół korzysta z możliwości stwarzanych przez terenowe POP, kierując swych członków na szkolenie partyjne. Obieło ono ok. 160 aktywistów

Związku, zwłaszcza w takich miejscowościach, jak Krasna, Godziszów, Kacze, czy Kisielów.

Planowano również urządzić 4 Młodzieżowe Uniwersytety Powiatowe, Inspektorat Oświaty miał jednak możliwość sfinansowania pracy tylko jednego, a mianowicie w Konikowie-Rastocze, w którym uczestniczyło 30 dziewcząt i chłopów.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ZYCZYMY OWOCNYCH OBRAD! Cieszyńskie strażactwo podsumuje dorobek

CIESZYN (n). Jutro, dnia 19 października, rozpoczyna obrady IV Powiatowy Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W czasie Zjazdu, który rozpoczyna się o godz. 9.00 w sali OSP w Skoczowie, podsumowany zostanie dotychczasowy dorobek cieszyńskiego strażactwa, wytyczne będą nowe zadania oraz dokonana selekcja władz powiatowych. Zyczymy owocnych obrad!

IV Olimpiada Wiedzy Rolniczej

CIESZYN (n). W ubiegłą niedzielę zakończyły się eliminacje rejonowe w ramach IV Olimpiady Wiedzy Rolniczej, organizowanej wspólnie przez Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Wiejskiej i Powiatowy Związek Kółek Rolniczych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

HALINA KUPKA — telefonistka centrali międzymiastowej w Cieszynie. W rezerwie łączności pracuje od 1964 roku. Jest niezwykle grzeczną i uprzejmą zarówno w stosunku do koleżanek, jak i abonentów. Ceniona przez koleżanki za zdyscyplinowanie i obowiązkowość.

ANIELA PUK — telefonistka centrali międzymiastowej w Cieszynie. Na stanowisku tym pracuje od 1962 roku. Słusznie swym bogatym doświadczeniem młodszymi koleżankom. Jest zdyscyplinowana i grzeczna, uprzejma dla współpracowniczek i abonentów.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Od lewej: Zygmunt Banaszek, Elżbieta Bromnik, Halina Kupka, Aniela Puk i Władysław Szczypka. • Fot.: Paweł Czupryna

Połowo ziemniaków w piwnicach

CIESZYN (cz) Podobnie jak w latach ubiegłych, akcja ziemniaczana na terenie Cieszyńska, Strumienia, Chybia, Zebrzydowic i okolicznych wiosek zajmuje się WSS Konsum Rolniczy Cieszyn. Jak nas informuje kierownik akcji ziemniaczanej Alojzy Pilora, w bież. roku zamówiono 4.400 ton ziemniaków, z tego pierwszego gąstunku 1.600 ton (ziemniaki



Odbiór ziemniaków na cieszyńskiej stacji • Fot.: Paweł Czupryna

REALIZUJĄC UCHWAŁY II PLENUM I V ZJAZDU
PZPR

Rolnictwo intensyfikuje produkcję

CIESZYN (n). W lutym ub. roku Powiatowa Rada Narodowa w Cieszynie dokonała na specjalnej sesji analizy stanu towarowości produkcji rolniczej, se szczególnym uwzględnieniem problemu zbożowo-pasowego. Podjęto również odpowiednią uchwałę, zmierzającą do uruchomienia istniejących rezerw.

Okres taki ułnył od sesji, charakteryzuje się intensyfikacją uprawy zbóż, która uzyskano m. in. poprzez rozszerzenie bardzo plennych odmian pszenicy, takich jak Eros, Rozłotka, czy Słazeczka, kosztem Żelaznej i częścio-

wo Olzy. Podobnie zmiany nastąpiły w zakresie innych zbóż, wprowadzono bowiem odmiany X Visa Brauns, Plena i Alsa (leczenie iary) oraz Flemingwela (owies). Jeśli chodzi o ziemniaki, to ograniczono uprawę gatunków wczesnych i póź-

nych, które nie odpowiadały naszym warunkom glebowo-klimatycznym.

Mimo, że w okresie ostatnich 8 lat średnia wydajność zbóż wzrosła o ponad 5 q z 1 ha, możliwość zwiększenia wielkości pod warunkiem opracowania i ścisłego orzeczenia właściwej dla powiatu agrotechniki, dalszego doboru siewników w warunkach powiatu, ołennych i odoornych na choroby odmian ustalania właściwych terminów nawożenia i stosowania odpowiednich środków wszystkich 3 podstawowych jego składników oraz pod warunkiem skuteczniejszej niż dotąd walki z chorobami grzybkowymi.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Srebrny jubileusz MO i 26-lecie LWP

CIESZYN (cz). Jest już w Cieszynie tradycja, że uroczystości związane z obchodami rocznic powołania do życia organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa oraz pierwszego chrztu bojowego Ludowego Wojska Polskiego — organizowane są wspólnie.

W dniach poprzedzających uroczystości moment obchodów, a więc uroczysta akademie w Teatrze im. A. Mickiewicza, na mogłach żołnierskich, na grobach poległych w walce z bandami funkcjonariuszy MO i SB złożono wieńce i kwiaty.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Spotkanie z tow. J. Gryglem

CIESZYN (n) W ubiegły piątek, dnia 10 bm., spotkał się z aktywem partyjnym Cieszyńska i powiatu kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach tow. Józef Grygl, a także sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR tow. tow. Tadeusz Tomczak, Zbigniew Krajewski i Stanisław Zabek.

Tow. Grygl, odpowiadając na pytania aktywu, scharakteryzował szczegó-

wo aktualną sytuację międzynarodową i wewnątrz krajową, szczególnie wiele miejsca poświęcając sprawom międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego po Narodzie Moskiewskiej. Kierownik Wydziału Organizacyjnego KW podkreślił rosnącą rolę tego ruchu w walce o pokój i postęp społeczny, ukazał też doniosłość inicjatywy Polskiej, zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego.

18 X — DZIEŃ ŁĄCZNOŚCIOWCA



Dziewięć z cieszyńskiej międzymiastowej łączą dziennie około 4000 rozmów, miesięcznie ponad 80 tys., o rocznie około miliona. Doręczyciele natomiast rocznie codziennie ponad 70 paczek i około 4.100 listów, telegramów i gazet. Warto wiedzieć, że torba listonosza (często doręczycielki) waży od 7 do 10 kg.

W dniu święta pracowników łączności składamy dziewczętom, które umożliwiają nam przeprowadzanie telefonicznej rozmowy, panienkom z pocztowego okienka, które odbierają nasze listy i doręczycielom, którzy często mimo niepogody i mrozu przemierzają spore odległości, aby przynieść nam telegram czy list — najlepsze życzenia zdrowia, pomyślności i satysfakcji z dobrze wykonanej pracy. • Fot.: Paweł Czupryna

REDAKCJA

Czyn pracowników poczty

CIESZYN (cz). Dla uczczenia 25-lecia naszej ludowej Ojczyzny i Dnia Łączności pocztowej powiatu podjęli szereg robót i czynów społecznych wartości około 20 tys. zł. Dotychczas wykonano zobowiązania na sumę ponad 18 tys. zł. We współpracy z przedsiębiorstwami takimi placówkami jak Chybie, Strumień i Ustroń.

Nasi łącznościowcy biorą udział we współzawodnictwie na najlepszą ulaczkę, najuczciwiejszego kasjera i najbardziej lubianego listonosza. W ub. roku najleniej spisywali się we współzawodnictwie urzędy Ustroń, Chybie, Golezów, Pruchna, Pogwizdów i Drogonów. Wśród kasjerów najwyższe oceny na prace Elżbiety Bromnik z UPT Cieszyn — 1, Zuzanny Mitrega z UPT Cieszyn

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Od lewej: Zygmunt Banaszek, Elżbieta Bromnik, Halina Kupka, Aniela Puk i Władysław Szczypka. • Fot.: Paweł Czupryna

Przed VIII Powiatowym Zjazdem ZMW Głównym zadaniem Związku — działalność ideowo-wychowawcza

(Dokończenie ze str. 1)

W kołach, gdzie nie prowadzono zajęć oświatowo-politycznych na specjalnych kursach, starano się zorganizować przynajmniej pogadanki na te tematy, ale w większości, głównie z uwagi na brak odpowiednio przygotowanych wykładowców, nie zdążyły one egzystować.

Istotną rolę odgrywa w działalności ideowo-wychowawczej Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej. Niestety, choć obowiązek jej przeprowadzenia miały wszystkie koła, eliminacje odbyły się tylko w 22. Zwycięzcą olimpiady powiatowej został Marian Kuś z Pierszcza.

Interesującą formą szkolenia ideologicznego były prowadzone w Jaworzynie i Kaczychach cykle dyskusyjne w ramach „Akacji Młodzież”. Zaplanowano objąć nią w roku bieżącym członków kół w Zamarskich, Kaczychach i w Zembrzydowicach oraz ZMW-owców Studium Nauczycielskiego.

Jedną z form patriotycznego wychowania młodzieży jest praca ZMW na rzecz ludowej obronności kraju. Organizuje się spotkania młodzieży z żołnierzami i oficerami Wojska Polskiego, urzędują imprezy kulturalne, utrzymuje współpracę z Ligą Obrony Kraju.

Szczególne ożywienie prac ideowo-wychowawczych Związku nastąpiło w roku bieżącym, czemu sprzyjały takie ważne wydarzenia, jak V Zjazd PZPR, V Kongres ZSL, czy wybory do Sejmu i rad narodowych. Niezapomnianym przeżyciem było dla 95 członków organizacji uroczyste wręczenie dowodów osobistych podczas „pasowania na obywatela”.

Dowodem wzrostu autorytetu ZMW w środowisku wiejskim jest wybór 28 aktywistów Związku do gromadzkich rad narodowych oraz 2 dalszych do Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie.

Sporo wysiłku poświęca powiatowa organizacja ZMW nauce zawodu rolnika, podnoszeniu wiedzy fachowej swych członków. Szczególnie widoczne sukcesy uzyskano w pracy wszystkich 3 stopni zespołów Przystosowania Rolniczego, którymi objęto 666 uczestników. Konkurs warzywniczy przeprowadzono 18 zespołów, zorganizowano też 5 kursów z zakresu mechanizacji i 2 kursy przodowników zespołów PR. Aktualnie pracuje 59 zespołów z 805 członkami.

Już czwarty rok prowadzi Zarząd Powiatowy ZMW współzawodnictwo o tytuł „Wzorowy młody rolnik”, do którego zgłosiło się w br. 55 osób — w większości absolwentów PR i SPR oraz 7 absolwentów średnich szkół rolniczych. Współzawodnictwo przyczynia się do podnoszenia poziomu gospodarowania, stwarza okazje nawiązywania osobistych kontaktów między młodymi rolnikami, stanowi specyficzną szkołę społecznego wychowania.

Podobnemu celowi służy odznaka „Wzorowy Młody Rolnik”, ustanowiona przez Zarząd Wojewódzki ZMW i Wydział Rolnictwa Prezydium WRN w Katowicach, która zdobyło 6 osób z naszego powiatu, jak również 4 zespoły Młodych Rolników, zorganizowane przez ZP ZMW i PZKR, a działające w Puńcowie, Hażlachu i Ogrodzie. Członkowie zespołów uzupełniają i pogłębiają wiedzę fachową, doskonalą metody gospodarowania, stosują we własnych gospodarstwach środki wypracowane przez naukę. Młodzi z ZMR prowadzą np. doświadczalnia z uprawy tzw. żyta tetralidalnego na poplon, brali też udział w wycieczkach do wzorowych gospodarstw i instytucji naukowych.

Jedną z form oddziaływania na młodzież, zainteresowaną w szczególności prac polowymi, jest współzawodnictwo traktorzystów, którym

objęto w br. 100 na około 360 zatrudnionych na terenie naszego powiatu traktorzystów. Zarząd Powiatowy prowadzi również, wspólnie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Rolnych oraz Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczości i Handlu, współzawodnictwo o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, którym objęto załogi spółdzielni mleczarskich oraz w GS Skoczów.

Wyrazem aktywności ZMW jest podejmowanie i realizowanie przez młodzież wiejską czynów społecznych na rzecz środowiska. W okresie sprawozdawczym członkowie Związku przeprowadzili łącznie około 25 tys. godzin. biorąc udział w remoncie dróg, sadzeniu drzewek, budowie boisk sportowych i remiz OSP. Na wzmocnienie służącej w tego tytułu koła w Kaczychach, Białych, Kislewice, Bąkowie i Zembrzydowicach.

Czynnie włączyli się również członkowie ZMW do akcji „Każdy kłosa na wagę złota”, pracując w 12 młodzieżowych brygadach żniwno-omiotowych, spośród których wyróżniły się zespoły z Dębowa, Siemiradza, Łączki i Iskrzyżyna. Rolnikom, którzy odczuwali brak rąk do pracy, przyszli z pomocą członkowie Związku z Białym, Kaczym i Drogomyślą.

Szerokim zakresem i różnorodnością form charakteryzuje się działalność kulturalno-oświatowa oświatowej organizacji ZMW.

W ramach Festiwalu Kulturalnego Młodzieży Wiejskiej urządzane są w okresie zimy takie imprezy, jak zabawy karnawałowe, kulig, skubaczki i in. — wszystkie w oparciu o wymierające lub żywe jeszcze tradycje ludowe.

Bardzo udany kulig noworoczny urządzili koło w Lipowie, z udziałem młodzieży jugosłowiańskiej. We solą imprezę zakończył wieczór piosenki i tańca ludów Polski i Macedonii. Koło ZMW w Jaworzynie poszerzyło się natomiast o atrakcyjny skubaczki, a młodzi z Koniakowa tzw. maskarami.

W lnego typu imprezy obfitowała „Wiosna regionalna”. Komisa Kultura ZP ZMW zorganizowała turniej wsi pomiędzy Kaczymi, Koniakowem, Małymi, Pogwizdowem i Pierszczem, koło w Jaworzynie uruchomiło natomiast i bieżące pamiętne ludowe w chacie Jana Bojki. Sporą młodzież spędziła mile czas na urządzanych przez ZMW majówkach, połączone z zabawami przy ogniskach, jak również na smażeniu jeleńnicy. W okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy koła Związku upowszechniały czytelnictwo książki i prasy, wieść o współczesnej literaturze, popularizowały książki społeczno-polityczne. Stosowano także formy, jak spotkania autorskie, wieczory poezji i konkursy (np. konkurs p.n. „Czytamy Krzyżaków”).

W miesiące letnie koła ZMW organizowały zawody sportowe i tzw. turystykę niedzielna, przygotowywały część artystyczną na imprezy dożynkowe w wiejskiej wsi, urządzali biwaki i wycieczki szlakami Beskidu Śląskiego. Sporą wysiłku włożono w przygotowanie „Święta Młodzieży”, które najbardziej okazała się wypadło w Białym, Zembrzydowicach i Jaworzynie, jak również Powiatowe Zloty Młodzieży w Brennej dla uczczenia V Zjazdu PZPR.

Jesień ubiegłego roku przyniosła uroczyste obchody 50 rocznicy „rewolucji cieszyńskiej”, urządzane w Kaczychach, turniej piłki siatkowej o puchar przewodniczącego ZP ZMW, turniej poetycki zorganizowany przez Komisję Kultury Zarządu Powiatowego oraz góralskie dożynki, urządzone przez koło ZMW w Jaworzynie.

Warto dodać, że 15 kół na terenie powiatu prowadzi własne zespoły teatralne, a niezależnie od tego członkowie organizacji pracują w

85 zespołach przy świetlicach gromadzkich. W oparciu o młodzież ZMW działają również zespoły regionalne w Koniakowie, Jaworzynie, Brennej i Lipowie, prawie wszystkie spośród 33 klubów „Ruch” i 9 klubów rolnika prowadzonych przez GS.

Efektom pracy nad uoświeceniem czytelnictwa wśród młodzieży jest 7 punktów bibliotecznych ZMW na terenie powiatu, udział członków w konkursie recytatorskim, jak również powstanie przy Zarządzie Powiatowym specjalnej grupy organizatorów czytelnictwa pracujących w środowisku wiejskim.

W zakresie sportu i turystyki ZMW może się pochwalić 46 wycieczkami krajoznawczymi i rajdami górskimi, zorganizowanymi obywateli starych i wędrownych, rozgrywkami tenisa stołowego i piłki siatkowej, w których brało udział 21 kół. Współpraca z LZS układa się najlepiej w Siemiradzu, Iskrzyżynie, Hażlachu i Kaczychach Małych, gdzie w praktyce dnia codziennego realizuje się hasło: „Każdy członek ZMW członkiem LZS — każdy członek LZS członkiem ZMW”.

Już chociażby to pobieżne wyliczenie najważniejszych cyfr i faktów dowodzi, że cieszyńska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej idzie na swój kolejny, VIII Zjazd Powiatowy z poważnym dorobkiem, z ustalonym autorytetem w wiejskim środowisku, z jasno sprecyzowanym programem i bogactwem form działania.

Można wyrazić przekonanie, że wypróbowany aktyw Związku dołoży starań, aby zarówno Zjazd, jak przede wszystkim praca po Zjeździe oznaczała dalszy postęp w pracach socjalistycznym wychowaniem młodzieży wiejskiej.

Realizując uchwały IX Plenum i V Zjazdu PZPR

Rolnictwo intensyfikuje produkcję

(Dokończenie ze str. 1)

Korzystne zmiany zachodzą w zakresie struktury zasiewów, w roku ubiegłym udział pszenicy w zbożowych wzrósł bowiem z 22,8 do 37,2 proc., a jęczmienia z 8,3 do 13,8 proc., przy równoczesnym zmniejszeniu udziału żyta i owsa.

Najwyższą towarowością w zakresie produkcji zbóż charakteryzuje się gospodarstwa gospodarcze (366,2 kg z 1 ha), w sektorze indywidualnym kształtuje się ona natomiast na poziomie 189 kg i jest bardzo zróżnicowana — zależy od wielkości gospodarstwa, intensywności uprawy, poziomu hodowli, składowania mieszanek przemysłowych w żywieniu inwentarza itd.

IV Olimpiada Wiedzy Rolniczej

(Dokończenie ze str. 1)

Stanowią one nie tylko sprawdzian wiadomości, zdobytych przez uczestników w trakcie rocznego szkolenia, ale spełniały także rolę propagatora wiedzy rolniczej w poszczególnych miejscowościach.

Wszystkie cztery eliminacje rejonowe połączone zostały z wystawami rolniczymi, na których eksponowane były rezultaty pracy członków Przystosowania Rolniczego.

Najlepszymi rezultatami w eliminacjach rejonowych mogły się pochwycić: Janina Szlajka z Lipowa, Stanisław Pągela z Drogomyśla, Leszek Rybak z Pruchnika i Mięchów z Dębowa. Wszyscy oni otrzymali propozycje przewodniczących GRN i będą reprezentować swoje rejonu na eliminacjach powiatowych, które odbędą się niebawem w Skoczowie.

Ziemniaki w piwnicach

(Dokończenie ze str. 1)

workowane) oraz 2.600 t drugiego gatunku. Za gatunek I płać się 135 zł, a za drugi 95 zł.

Otrzymujemy ziemniaki z WZGS Poana, PZGS Siedlce, Grójec i Tarnowskie Góry. Dotychczas napłynęło około 40 proc. zamówionych ziemniaków I gatunku i ponad 50 proc. II gat. Dziennie do stacza się na cieszyńską stację od 10 do 12 wagonów.

Niektóre zakłady pracy już ukończyły akcję rozwożenia ziemniaków dla swoich pracowników. Należą do nich: Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza, Betonarnia MZBM, MPKG i „Las”. CELMA na zamówionych 350 t II gatunku zwoziła już 160 t, a 70 t I gatunku jest już w piwnicach pracowników. Szpital P/Gruźlicy w Cieszynie otrzymał ponad 90 proc. zamówionych ziemniaków, Szpital Ślaski ponad 50 proc., prawie w całości zaopatrzono już Sanatorium w Istebnej (150 t).

Ponad 200 t zakupuje „Konsum Robotniczy” dla własnych potrzeb. Należy dodać, że zakupiono ponad 500 t ziemniaków od rolników naszego powiatu.

Jakość ziemniaków jest dobra, na ponad 120 wagonów, które nadeszły do Cieszyna, jedynie 4 zawierały bowiem ziemniaki gorszej jakości.

Za najlepsze wyniki • Proporzec przechodni dla GS Skoczów • Odznaczenia dla zasłużonych

SKOCZÓW (se). W ubiegłą sobotę (11 bm.) odbyła się w świetlicy GS Skoczów narada powiatowa poświęcona podsumowaniu współzawodnictwa kompleksowego o tytuł najlepszej GS i najlepszego działu spółdzielni za I półrocze br.

W uroczystości podsumowania współzawodnictwa uczestniczył sekretarz rolny KP PZPR tow. Stanisław Żabek, prezes zarządu PZGS tow. Józef Wardas, przedstawiciele kierownictwa GS, MS Wisła, władz związkowych i samorządowych gminnych spółdzielni.

Wręczenia proporcza przechodniego za zdobycie pierwszego miejsca przedstawicielom kierownictwa GS Skoczów dokonali: prezes PZGS Józef Wardas i członek Prezydium ZO ZZPHS Jan Nęgowczyk.

Podczas uroczystości spółdzielczej sekretarz KP PZPR tow. Stanisław Żabek udekorował dwóch długoletnich i zasłużonych pracowników handlu spółdzielczego odznaką MHW „Zasłużony Pracownik Handlu”. Odznaki wręcono Konradowi Żebro, kier. sklepu żelaznego MS Wisła oraz Janowi Gahrynowi, kier. sekcji spożywczo-przemysłowej GS Skoczów.

Dyplomami Rady CRS „Samopomoc Chłopska” „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego” udekorowano: Wandę Węwry i Kazimierza Węgorza z PZGS Cieszyń, Jana Gahryśla z GS Skoczów oraz Kazimierza Niniewskiego z MSZiZ Wisła.

Srebrny jubileusz MO i 26-lecie LWP

(Dokończenie ze str. 1)

Na akademii w Teatrze, która odbyła się w ub. sobotę, dnia 11 bm., przybyli przedstawiciele powiatowych i miejskich władz partyjnych i państwowych. Frontu Jedności Narodu, Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, przybyli także przedstawiciele Wojska Polskiego, członkowie i działacze organizacji społecznych i politycznych, a także liczący funkcjonariusze MO wraz z rodzinami oraz społeczeństwo miasta i powiatu. W uroczystości uczestniczyli również: zastępca komendanta wojewódzkiego MO tow. płk Zbigniew Zawojski oraz przedstawiciele czesochosłowskiej służby bezpieczeństwa tow. mjr J. Janosy.

Okolicznościowe przemówienie, kręjące bohaterstwie dzieła Wojska Polskiego oraz bezkompromisową walkę Milicji Obywatelskiej w utrwaleniu władzy ludowej wygłosił członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium PRN w Cieszynie tow. Henryk Gorgosz.

Podziękowanie

Spółdzielstwa miasta i powiatu cieszyńskiego, młodzieży szkolnej, nauczycielom, kierownikom i załogom zakładów pracy oraz wszystkim tym, którzy z okazji 25 rocznicy powstania MO złożyli życzenia i kwiaty, kierownikowi służbowemu komendy powiatowej MO i miastu Cieszyna oraz funkcjonariuszom składającym serdeczne podziękowanie.

Stanie dom towarowy

SKOCZÓW (se) Miasto otrzymało w najbliższych latach piękny dom towarowy, który wybuduje przy ulicy Gwardii Ludowej (na miejscu obecnego parku) WSS Skoczów — Ustroń. Obiekt stanie dzięki pomocy gospodarzy miasta, którzy postanowili przeznaczyć na ten cel połowę nagrody (500 tys. zł.) uzyskanej w konkursie „Mistrza gospodarności”.

Oprócz tego „trytonowy” gród wzbogaci się o kombinat gastronomiczny, który wybudują Beskidzkie Zakłady Gastronomiczne przy ul. Cieszyńskiej. Znajdować się w nim będą: bar szybkiej obsługi, restauracja, kawiarnia, bar mleczny i biura BZG.

Rozbudowany zostanie także bar „Przystanek” przy dworcu autobusowym.

Wszystkim, którzy okazali nam wyraz współczucia, złożył wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie naszego kochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

Sp. Karola Depty

a zwłaszcza delegacji Obwodowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego w Cieszynie, byłym kolegą, współpracownikiem, znajomym i współtłokatorom serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

LISTY DO REDAKCJI

POSTULAT Z ADRESEM

My, pracownicy różnych zakładów pracy Jastrzębia, Mościszewy, Wilchow i Wodzisławia, do których dojeżdżamy z Cieszyna, zwracamy się z prośbą o interwencję, aby rozpatrzone możliwości usprawnienia komunikacji PKS na trasie Cieszyń — Wodzisław Śl. — Cieszyń.

Jak wiadomo, coraz więcej osób z Cieszyna i okolicy znajduje pracę na terenie ROW. Górnicy posiadają swoje kursy „zamknięte” i wyjeżdżają rano w godz. od 4.00 do 4.35, by zdążyć przed godz. 6.00 do pracy. Jeśli chodzi o pracowników, których praca rozpoczyna się o godz. 7.00, to nie mają oni żadnego kursu.

Z uwagi na to, że między godz. 7.00 a 12.00 jest jeszcze wiele kursów ekonomicznie nieuzasadnionych, byłoby celowe wprowadzenie w przyszłym rozkładzie jazdy na tej linii autobusu odchodzącego z Cieszyna o godz. 5.30, czy 5.40, wzamian za autobus odchodzący np. o godz. 9.00 czy 10.00.

Kursy powrotne winny być dostosowane do zakończenia pracy, tj. godz. 14.00, 15.00 i 16.00.

Wskazane byłoby wziąć pod uwagę również dzień sobotni, gdyż w godzinach południowych jest na tej trasie ogromne zagęszczenie autobusów. Mimo to wozy często przejeżdżają, nie zabierając pasażerów.

MOŻE I U NAS?

Dowiedziałem się, że w innych miastach są ogródki jordanowskie. Proszę, żeby w Cieszynie powstał też taki ogródek. Bo my możemy bawić się tylko na podwórkach.

Bogusław Perleja, klasa IIa Szkoły Podstawowej nr 5 w Cieszynie

SLADEM NASZYCH INTERWENCJI

JEST WIECEJ „OKIENEK”

W związku z notatką pt. „Piętnadziesiąt nie zajac”. Oddział Wojewódzki PKO pisze, że w Oddziale w Cieszynie, zgodnie z zatwierdzonym regulaminem organizacyjnym dla obsługi klientów, prowadzone są jednolite stanowiska kasjerskie, które rozpoczynają pracę w różnych godzinach. Stopniowanie to wprowadzono w wyniku przeprowadzonych badań obciążenia stanowisk kasjerskich w poszczególnych godzinach. W chwilach większego natężenia udzielanie pomocy kasjerom, w celu nie dopuszczenia do tworzenia się kolejek.

Jednocześnie Oddział wojewódzki PKO informuje, że celem usprawnienia obsługi klientów Powiatowa Kasa Oszczędności zawarła umowę z Ministerstwem Łączności, na mocy której obrotowi oszczędnościowy obsługują wszystkie placówki pocztowe. Ponadto Powiatowa Kasa Oszczędności posiada w Cieszynie i powiecie 50 agencji przy zakładach pracy.

W trosce o bezpieczeństwo

Sprawdź instalacje odgromową

Jedną z przyczyn pożarów, powodujących straty sięgające setek tysięcy złotych, są wyładowania atmosferyczne. Niepokojącym jest wzrost tej kategorii pożarów w latach 1968—1969, a już wręcz alarmującym — fakt powstania pożarów od wyładowań atmosferycznych w budynkach posiadających instalacje odgromowe.

Przyczyną jest zwykły brak troski o stan instalacji. Tysiące instalacji, typu tak ciężkiego jak i lekkiego, jest zdesztutowanych.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kontrolę instalacji odgromowych powinny być przeprowadzone okresowo, w odstępach 3-letnich oraz szczegółowo, w odstępach 6-letnich. Niezależnie od tego kontrola szczegółowa winna być objęta każdorazowo instalacją, która przyjęła wyładowanie atmosferyczne.

Kontrolę bieżącą winny być prowadzone przez użytkownika, a w jej wyniku winny być usunięte uszkodzenia jakie zostały zaobserwowane wroko. Kontrola okresowa i szczegółowa winny być dokonywane przez pracowników posiadających właściwe kwalifikacje. Informacji w zakresie prowadzenia usług można zasięgnąć w każdym koncesjonowanym zakładzie elektroinstalacyjnym.

„Cieszynianka” buduje 4 bloki

(Dokończenie ze str. 1)

Realizowane dotychczas przez „Cieszyniankę” spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe było rozproszone. Obecnie zostało ono skoncentrowane na wspomnianym już osiedlu Liburnia — Sopena, gdzie prowadzone są roboty przy budowie 4 nowych bloków mieszkalnych. Nakłady na rok bieżący wynoszą ogółem 15 mln zł.

Jeśli chodzi o okres przyszłej pięcioletniej (1971 — 1975) to na cele budownictwa powszechnego Sp-nia otrzymała wstępnie nakłady rzędu 90,8 mln złotych, z których wybudowanych zostanie kilkanaście bloków mieszkalnych liczących ok. 650 mieszkań (osiedle Liburnia). W tym też okresie budownictwo spółdzielcze zostanie poszerzone o budownictwo spółdzielcze zakładowe, to znaczy realizowane przez „Cieszyniankę” z funduszy zakładów pracy.

Wykonawcą robót jest Wojew. Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Bielsku — Białej. Na ogół wywija się ono dobrze z przyrętków na siebie obowiązków, natomiast dość opornie i nie ter-

minowo usuwa usterki (stolarka drzwiowa i okienna, posadzki, przecieki w łazienkach i in.)

Wszystkie oddane dotychczas do użytku bloki mieszkalne zostały już otynkowane, przystąpiono również do właściwego zagospodarowania terenów wokół nich, zlecając zadanie to do wykonania Zarządowi Zieleni Miejskiej. W niektórych przypadkach mieszkańcy bloków zadball o to, by otoczenie było uporządkowane i utrzymywane w stanie przyjemnym dla oka. Niestety, nie wszyscy.

Nadmienić również należy, że oprócz działalności inwestycyjnej, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cieszynianka” prowadzi żywą działalność w zakresie gospodarki zasobami mieszkaniowymi, czuwając nad właściwym utrzymaniem budynków i mieszkań, racjonalną ich eksploatacją, a ponadto inicjuje i organizuje różnego rodzaju akcje o charakterze społecznym i kulturalno-oświatowym. Wszystkimi poczynaniami Sp-ni interesuje się bieżąco Miejska Rada Narodowa, szczególnie uwagę poświęcając sprawom inwestycji i wykonawstwa.

18 X — Dzień Łącznościowca

(Dokończenie ze str. 1)

Panienci z cieszyńskiej między-miastowej posiadają dwie Brygady Pracy Socjalistycznej. Jedną, im. Janka Kraskiego, kierowaną jest przez Annę Kargol, a drugą, im. Hanki Sawickiej, przez Stefanię Miljanowicz. Jedną BPS działa również na Poczcie w Wiśle. O tytuły BPS ubiegają się ponadto brygady działu kasowego z Ustro-

nia i zespół doręczycieli z Cieszyna.

Ostatnio 9 łącznościowców powiatu otrzymali zaszczytne tytuły Przewodników Pracy Socjalistycznej. Oto oni: Wincenty Świątek (Zembrzydowice), Paweł Gluza (Golezów), Franciszek Kidoń (Chybie), Jan Skaradnik, Małgorzata Ślisk i Anna Górkica z Ustrońa oraz Maria Bojda i Józef Zygmunt ze Strumienia.

Po II Plenum KC PZPR

Odlewnia Żeliwa stawia na nowoczesność

SKOCZOWSKA ODLEWNIA ŻELIWA należy do zakładów o ambitnej i ofiarnej założeniu, zakładów, które ciągle poszukują dróg polepszenia i potania wyrobów, podejmują coraz bardziej trudną i skomplikowaną produkcję, m. in. dla potrzeb przemysłu motoryzacyjnego.

Dowodem wysokiej jakości, estetyki i użyteczności wytwarzanych grzejników centralnego ogrzewania jest rosnące zapotrzebowanie na ten artykuł ze strony odbiorców zagranicznych. Obecnie już około 20 proc. grzejników trafia na rynki obce i to nie tylko sąsiedniej Czechosłowacji, czy Węgier, lecz również Włoch, Francji, Austrii, Jugosławii, Islandii.

Z roku na rok poprawie ulegają parametry techniczne - eksploatacyjne grzejników żeliwnych, obniża się ciężar i koszt własny.

Uchwały II Plenum KC partii znalazły w Odlewni właściwy klimat. Zgodnie z Instrukcją Sekretariatu Komitetu Centralnego, opracowano szeroki program prac przy gotowaniu planu dla opracowania projektu planu na przyszłą pięcioletkę, który objął m. in. zestawienie czasu pracy obrabiarek i narzędzi, analizę wykorzystania zdolności produkcyjnych i stopnia ich wykorzystania na poszczególnych stanowiskach pracy, jak również zamierzenia w zakresie likwidacji tzw. „wąskich gardeł”.

Podstawowa Organizacja Partii na przedsiębiorstwie, jak również jego kierownictwo, stanowią na pierwszym stanowisku, że uchwały II Plenum nie da się zrealizować bez czynnego udziału całej załogi, a także bez współpracy z przedstawicielami nauki. Stąd też, obok ogólnej rady aktywno społeczno - gospodarczej i otwartych zebrań POP, narady odbywały się bezpośrednio na wydziałach, przy udziale wszystkich zatrudnionych. Dzięki temu treści i duch uchwał przyswoili sobie ogół załogi, a kierownictwo zakładu otrzymało trzydziści parę cennych wniosków.

Organizacja partii na Odlewni wysoko ceni sobie pomoc powołanej instancji w pracach nad realizacją uchwał II Plenum, wiele dały zwłaszcza dwukrotne spotkania z Sekretariatem Komitetu Powiatowego, dzięki którym określono

no najważniejsze kierunki rozwoju fabryki w przyszłym pięcioletniu. Uwzględniono również uwagi specjalistów Zjednoczenia, Instytutów Odlewnictwa i Gospodarki Ciepłej, nawiązano kontakty z zakładami w Nieklaniu, Nowej Soli, Kowarach i z „FAMO” w Krakowie.

Podobnie jak w innych przedsiębiorstwach naszego terenu, projekt przyszłego planu pięcioletniego opracowany został w kilku wariantach, z których najciekawsze wydają się alternatywy II i III.

Wariant drugi zakłada wzrost produkcji grzejników żeliwnych z 520.000 m kw. w roku bieżącym do 670.000 m kw. w roku 1975, czyli o ok. 30 proc. (albo o 33,5 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym). Projekt ten odpowiada, jak się wydaje, w pełni intencjom uchwał II Plenum, nie przewiduje bowiem kosztownych i czasochłonnych inwestycji „w mury”, lecz tylko modernizację już istniejącego parku maszynowego (halli odlewni grzejnikowej oraz wydziału obróbki mechanicznej), przy równoczesnym unowocześnieniu konstrukcji i technologii, podstawowego asortymentu wyrobów, jakim są grzejniki, których wartość stanowi trzy czwarte ogółu produkcji.

Plan rekonstrukcji Odlewni jest ambitny, nie ma w nim wąszki, co uznać by można za zbudne - wszystko zostało przemyślane w szczególności i służy określonym celom. Zarówno wymiana dotychczas stosowanych maszyn formierskich na maszyny o wyższym naciśku, jak np. zainstalowanie urządzeń do chłodzenia mas formierskich ma na celu zlikwidowanie „wąskich gardeł” produkcji, zwiększenie wydajności i poprawę jakości. Temu samemu celowi służyć będzie podgrzewanie żeliwa w topialni i zakup takich urządzeń, jak automaty do produkcji rdzeni grzejnikowych, maszyny do mechanicznej obróbki grzejników, czy druga wsuwnica wsadowa (w magazynie surowcowym w halli grzejnikowej).

Plan rekonstrukcji Odlewni jest ambitny, nie ma w nim wąszki, co uznać by można za zbudne - wszystko zostało przemyślane w szczególności i służy określonym celom. Zarówno wymiana dotychczas stosowanych maszyn formierskich na maszyny o wyższym naciśku, jak np. zainstalowanie urządzeń do chłodzenia mas formierskich ma na celu zlikwidowanie „wąskich gardeł” produkcji, zwiększenie wydajności i poprawę jakości. Temu samemu celowi służyć będzie podgrzewanie żeliwa w topialni i zakup takich urządzeń, jak automaty do produkcji rdzeni grzejnikowych, maszyny do mechanicznej obróbki grzejników, czy druga wsuwnica wsadowa (w magazynie surowcowym w halli grzejnikowej).

Rezultatem tych wszystkich przedsięwzięć mają być nie tylko dodatkowe grzejniki (bagatela, 150.000 m kw.), lecz także unowocześnienie produkcji, która osiągnie w przyszłej pięcioletce poziom światowy, uzyska parametry, jakimi poszczycić się mogą jedynie produkujące firmy.

Oprócz niewątpliwych korzyści, jakie przyniesie modernizacja wszystkim użytkownikom, zaliczenie unowocześnionego grzejnika do wyrobów grupy „A” pozwoli Odlewni sięgnąć po nowe rynki zbytu i uzyskanie eksportu w wysokości około 300.000 m kw. grzejników rocznie.

Wariant trzeci uwzględnił rosnące zapotrzebowanie na tzw. odlewy skrupowe, które kształtuje się w wysokości około 3.000 ton rocznie. Odbiorca (WMS w Bielsku-Białej) chętnie ułokowałby zamówienie w Skoczowie, gdyż jest nawet do podpisania wieloletnich umów. Odlewnia posiada już bowiem pewne doświadczenie w tej dziedzinie produkcji, jak również - co jest sprawą pierwszorzędnej wagi - przygotowaną do jej prowadzenia wykwalifikowaną kadre.

Wprawdzie osiągnięcie poziomu 3.000 ton wyrobu nie jest do pomysłenia bez inwestycji, zbudowanie nowej hali produkcyjnej byłoby jednak w pełni opłacalne. Dość powiedzieć, że o ile koszt prac budowlano - montażowych i wyposażenia wyniosłyby 32 mln zł, o tyle wartość produkcji aż 45 milionów rocznie, dzięki czemu całość nakładów zwróciłaby się już w ciągu 4 lat.

Trudno nie brać również pod uwagę wyjątkowo dogodnych warunków lokalizacyjnych, niezbędnych dla budowania odrębnej hali - w pości terenu, bocznej kolejowej, czy zaplecza technicznego.

Nie sposób, rzecz jasna, wyrokować już dziś, który wariant zostanie zaakceptowany, nie ulega wątpliwości, że uchwały II Plenum KC Partii zostały w Skoczowskiej Odlewni właściwie zrozumiane, że projekty planu na najbliższą pięcioletkę zmierzają do uruchomienia istniejących rezerw, do intensyfikacji wytwarzania drogą pełnego wykorzystania istniejącego potencjału produkcyjnego.

W dziale „Problemy i dyskusje” K. Ryś omawia kwestię unowocześnienia produkcji i unowocześnienia konsumpcji, J. Maciejka niektóre problemy opracowywania planu perspektywicznego.

Na dalszych stronach przynosi czasopiśmo informacje z Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, z Międzynarodowego Kongresu Pedagogicznego oraz z działalności NOT.

Numer październikowy „Nowych Drog” uzupełniają: przegląd wydarzeń kulturalnych (XII Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych), liczne recenzje i noty bibliograficzne. (p)

DOTĄD jak w bajce, mówiono o tym, co zobaczą nasze dzieci, ale obecnie, towarzysząc im, widzieliśmy sami, że stworzone przez nas podwaliny socjalistycznego społeczeństwa - to nie utopia. Z jeszcze większym zapalem będą wznosić ten gmach nasze dzieci - przewidywał przed pół wiekiem Lenin.

Kondygnacja tego gmachu buduje obecnie nasz kraj, wznoszą je inne państwa socjalistyczne. „Dzieci”, o których mówił Lenin, to we współczesnej dobie narodziły się nie tylko w Europie, lecz również w innych kontynentach. Ale przykładem dla radzieckiego Rosji, narodził się kraj Rad są nadal pionierami na nieprzełamyanej historii szlakach, ponosząc główną odpowiedzialność za losy socjalizmu na świecie, za losy postępu. Ta szczególna rola Związku Radzieckiego wynika z faktu że jest to pierwsze socjalistyczne państwo, państwo dysponujące największym historycznym doświadczeniem, największymi możliwościami zarówno ekonomicznymi, jak i militarnymi.

Kiedy W. I. Lenin wskazywał, że najważniejszy wpływ na międzynarodową rewolucję może wywrzeć radzieckie państwo swoją polityką gospodarczą, jako że socjalizm stanowi siłę przydatną, ZSRR nie mógł jeszcze pokazać światu zbyt wiele. Politycy Zachodu sądzili, że Związek Radziecki to kolos, z którym nie trzeba się liczyć. Waszyngton przez 16 lat ociągał się z dyplomatycznym uznaniem radzieckiego państwa. A obecnie Stany Zjednoczone zmuszone są do uruchamiania wszystkich rezerw, całego potencjału produkcyjnego, żeby dorównać rozwojowi Kraju Rad, żeby nie odpaść we współzawodnictwie z obozem socjalistycznym. Tego obawiają się za oceanem najbardziej, i przekonują się raz po raz, że tracą zdobytą, jak się wydawało, na wieki pozycję.

Nie ryzykując otwartego starcia z obozem socjalistycznym, strategowie imperializmu uciekają się do walki podjazdowej, nacierają na te odcinki, gdzie - według ich mniemania - sytuacja jest dla nich korzystna, gdzie doszło do naruszenia jednolitości sił antyimperialistycznych. Stąd znaczenie, jakie przywiązuje Zachód do poczynania kłiki Mao Tse-tunga.

Swego czasu Karol Marks pisał o ideologii drobnomieszczańskiego

WSROD WIELU LISTÓW, jakie napływają codziennie do naszej Redakcji, znajdują się często uwagi i spostrzeżenia Czytelników kierowane pod adresem placówek handlowych, a ściślej mówiąc - obsługi tych placówek. Nie kwestionując w zasadzie faktu, iż handel detaliczny działa na ogół sprawniej niż przed laty i w miarę swych możliwości stara się zadowolić klientów, piszący wyrażają zastrzeżenia do kultury handlu, do traktowania kupującego w sposób - często niezgodny z pojęciem kultury.

Tak na przykład jeden z naszych czytelników pisze:

„Obowiązująca w handlu zasada „Nasz klient - nasz pan” stosowana jest w praktyce tylko w nielicznych sklepach w znacznej większości placówek handlowych jest wyłącznie sloganem bez pokrycia. Jakże często - obok obsługi uprzejmej, bezwzględnie w obowiązku - spotykamy się na co dzień, jako klient - z obsługą składową opryskliwą, niechętną, wręczającą swą postawę, iż klient jest dla niej gościem niepożądanym. Wydaje się nie raz, iż sprzedawca lub sprzedawczyni czynią kupującemu wulgiatki „Jaske”, udzielając mu odpowiedzi



BUDUJEMY gmach piętrowy...

anarchizmu Prondone, że wyżej aniżeli praktyczną i rewolucyjną działalność mas cenil ruch własnej głowy. Jest jakaś analogia między Proudonem, a postawionym na nieomal boskim piedestale Mao. Z tym zastrzeżeniem, że o ile Proudon kiwał głową sobie, a muzuł, o tyle władca Kraju Środka usiłuje wyraźnie narzucić swoje porządki światu, usiłuje forswać swój model jako obowiązujący dla wszystkich krajów.

Mao Tse-tung i jego grupa prześcignęli w swych napaściach na Związek Radziecki zagorzałych antykomunistów na Zachodzie. Uciekając się do prowokacji, a nawet awantur zbrojnych, małości dążą do skłócenia państw socjalistycznych, do rozbitcia i zniszczenia ruchu komunistycznego. A więc cele ich są złe, z hasłami, jakie już dawno wywołała na swych sztach darach wszelkiej maści reakcja.

Oto dlaczego agresywne siły imperializmu uznają, że właśnie Północno - Wschodnia Azja jest tym terenem, gdzie mogą najłatwiej osiągnąć swoje polityczne i militarne cele. A cenę krwi placą walcząc z armią najpotężniejszego kraju kapitalistycznego ludzie pracy Wietnamu.

Napastnicy pomylili się jednak w swych rachubach. Przekonali się, że mimo rozłamowej polityki Mao bohaterki Wietnam nie pozostał bezbronny, że obóz socjali-

styczny jest gotów nie tylko w słowach, ale w czynach potwierdzić swą wierność ideom internationalizmu. Dostali tak po łapach, że długo jeszcze będą obliżywać rany.

Nielatwo będzie też strawić międzynarodowemu imperializmowi lekcję, jaką otrzymali wskutek pokrzyżowania ich planów, związanych z wydarzeniami w Czechosłowacji. Podkopy pod fundament socjalizmu prowadzone tam z różnych stron, ale cel był jeden - obalenie w gruzy całego gmachu, o którym mówił przed 50 laty Lenin. Hasła „Socjalizm, ale bez komunistów”, jakie rozlegały się u naszych południowych sąsiadów przed rokiem, przypominały wyraźnie zwołanie kontrrewolucyjnych zamachowców Kronsztadu z 1921 roku „Rady tak, ale bez komunistów”. Niezbyt oryginalni są również ci, którzy chcieliby, narzucić socjalistycznym krajom obojętność wobec losów socjalizmu w innych państwach, zamknąć je we własnym nacjonalistycznym mieszkaniu.

W. I. Lenin nie twierdził nigdy, że budowa nowego ustroju socjalistycznego będzie procesem łatwym i bezkonfliktowym, uczył, że należy uwzględnić wszystkie nowe czynniki, jakie niesie z sobą życie. Jeden z niezbytających już brytyjskich komunistów wspomina na przykład, jak to Włodzimierz Iljicz przestrzegał go w czasie spotkań przed pochopnymi decyzjami. Lenin wypowiadał się przeciw utworzeniu w Szkocji samodzielnej partii komunistycznej, wychodził bowiem z założenia, iż nie sprzyjałoby to jednocieniu brytyjskiej klasy robotniczej, a przeciwnie, stworzyłoby okazję do utopienia treści klasowej walki w morzu konfliktów narodowych.

Uwzględniając więc wszystkie specyficzne cechy rozwojowe każdego kraju, Włodzimierz Iljicz stawiał zawsze wyżej interesy klasowe, był internationalistą. Internationalizm jest podstawowym i najważniejszym warunkiem jednolitości międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, jest gwarancją sukcesów socjalizmu w każdym kraju i na całym świecie. (n)

„Nie jestem ani handlowcem, ani ekonomistą, wydał mi się jednak, że w takiej dziedzinie, jak handel, winny działać przede wszystkim bodźce materialnego zainteresowania. Nie orientuję się. Ile zarabiamy sprzedawcy sklepów, przynajmniej, ja nie są to upośledzenia zbyt wysokie. Czuł w takiej sytuacji sprzedawcę jest zainteresowany osobą klienta, czy zależy mu na tym, by pozyskać kupującego i zwiększyć obroty sklepu? Sądzę, że gdyby zastosowano system premiowania personelu sklepowego zależnie od wielkości obrotów lub jakiś inny sposób wynagradzania go, sytuacja w handlu uległaby radykalnej zmianie na lepsze...”

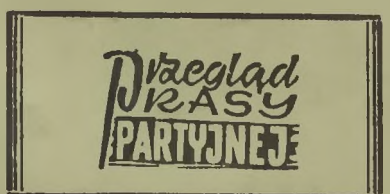
Różne są sugestie i postulaty Czytelników, różne uwagi i wnioski. Niemniej wszystkie one zmierzają do jednego celu: dalszej poprawy w zakresie kultury handlu. Instytucje handlowe działają w tym kierunku od lat, prowadząc różnego rodzaju kursy i szkolenia. Chodzi jednak o to by wszyscy zatrudnieni bezpośrednio w handlu stawali się nie go dzień z klientem, traktowali go jako gościa ze wszelkim miarą pożądanego.

QUIDAM

„NOWE DROGI” (nr 10/245/69)

zamieszczają w październikowym numerze szereg artykułów poświęconych problemom naszej gospodarki narodowej, m. in. Stanisława Kuzińskiego „O kryteriach wyboru inwestycji w latach 1971-1975”, Józefa Pajestki poruszającego zagadnienie polityki strukturalnej konsumpcji na obecnym etapie rozwoju, Władysława Gaworeckiego omawiającego rolę przemysłu spółdzielczego w gospodarce regionalnej i in. Na temat roli i zadań organizacji partyjnych w dalszym rozwoju PGR pisze na łamach nieścisłanka Teodor Hajduczenia, a o kierunkach rozwoju samorządu

mieszkańców - Sylwester Zawadzki.



Aktualną sytuację polityczną na arenie międzynarodowej przedstawia Marian Naszkowski.

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

Z LUDŹMI I DLA LUDZI

JAN WAŁASKI

W budynku stołówek umieszczone warsztaty szewskie i krawieckie, gdzie naprawiano pracownikom bezpłatnie obuwie, a w warsztacie krawieckim szyto lub naprawiano odzież ochronną i roboczą.

Dla usprawnienia aprowizacji i zaopatrzenia załogi w deficytowe towary powołano do życia Spółdzielnię Spożywców „Cement”, która zaopatrywała członków w artykuły codziennej potrzeby. Kierownikiem był Władysław Wędrychowski, gł. księgowym Ignacy Lewicki, Przewodniczącym Rady Nadzorczej dyr. Fryderyk Walicki, a ja sekretarzem.

W lipcu 1946 r. zostałem oddelegowany na kurs kierowników świetlic w Katowicach. Kierownikiem kursu był Mikołaj Kis-Orski. Wykłady odbywały się w sali koncertowej Wojewódzkiego Domu Kultury Związków Zawodowych przy ulicy Francuskiej. W ciągu sześciu tygodni dowiedziałem się bardzo wiele, poznałem dużo ludzi z różnych środowisk, dzięki czemu poszerzyłem własne horyzonty myślowe oraz nabyłem oglądy towarzyskie. Na zakończenie otrzymałem świadectwo z wyróżnieniem, a w nagrodę przydzielono mi bezpłatne wczasy wypoczynkowe w Szklarskiej Porębie. Byłem po raz pierwszy na takich wczasach i nie zapomnę nigdy tych 14 dni.

W kwietniu 1947 r. na polecenie Zarządu Okręgowego Budowlanych w Katowicach powołano do życia Oddział Zw. Zaw. Budowlanych na powiat cieszyński. Byłem sekretarzem tego oddziału, który liczył przeszło 2.400 członków.

Po przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego i ugruntowaniu się władzy państwowej - ogłoszony został trybunał planu odbudowy kraju. Ustalono plany produkcji, ustalono zasady współzawodnictwa pracy, które w naszym

zakładzie uzyskało piękne wyniki. Pierwszym i bezkonkurencyjnym przodownikiem pracy był Jan Małysz z oddziału kamieniołomów.

Ustawowe urlopy, wczasy w domach wypoczynkowych, kolonie i półkolonie dla dzieci i wiele innych zdobyczy socjalnych stały do dyspozycji ludzi pracy. Nie wszyscy jeszcze rozumieli intencję i rolę związków zawodowych. Nic dziwnego. W Polsce przedwrześniowej było przecież w Golezowie kilka związków, które mogły się zwalczać lub rywalizować, gdy chodziło jednak o kolor czerwony to powstawała jedność. Dziś jesteśmy pod jednym sztandarem, o ustalonym kolorze. Jest to największe zwycięstwo, jakie klasa robotnicza osiągnęła po drugiej wojnie światowej.

WROKU 1948 zorganizowano przy Oddziale Związku Zawodowego w Golezowie Związkowy Klub Sportowy „Budowlani”, który po kilku miesiącach wyjątkowej pracy potrafił zorganizować młodzież robotniczą i chłopską i dać jej zdrową zaprawę sportową. Rozpoczęto pracę organizacyjną bez większych środków finansowych. Brak sprzętu, a przede wszystkim boiska, nie potrafił odstraszyć młodych zapaleńców od raz wytyczonego planu. Swym poświęceniem i zapalem dowiedli starszemu społeczeństwu o negatywnym nastawieniu do sportu, że nie mają racji w zwalczaniu pięknych zrywów młodzieży. Dzięki doskonałym wynikom w pracy, a szczególnie w narciarstwie, dzięki masowości w poszczególnych sekcjach, władze związkowe zwróciły uwagę na Golezów.

Wydział Kulturalno-Oświatowy przy Zarządzie Głównym postanowił zorganizować Festiwal Pieśni i Tańca w Warszawie, porządając go okręgowymi eliminacjami. Nasz chór mieszany wraz z orkiestrą pokusił się o Polonez A-dur Fryderyka Chopina i wyjątek z opery „Flis” Stanisława Moniuszki. Po eliminacjach, które odbyły się w gmachu Opery Bytomskiej, wyjechaliśmy pod koniec czerwca 1948 r. w liczbie 107 osób do Warszawy. Festiwal odbył się w sali Roma. Nasz zespół chórally wraz z orkiestrą ood dyrektora Karola Steca zdobył I miejsce, na siedem chórów dopuszczonych do eliminacji. Również regionalny zespół taneczny z naszej świetlicy, mimo silnej konkurencji, ułosał się na pierwszym miejscu. Podczas eliminacji przemawiał pierwszy raz do mikrofonu Polskiego Radia, otrzymałem też kuszącą ofertę przeniesienia się z rodziną do War-

szawy i objęcia pracy w Zarządzie Głównym pod kier. Wydziału Kultury i Oświaty mgr Aleksa Swohody. Nie skorzystałem, ponieważ żał mi było opuścić pięknych beskidzkich stron.

W tym samym roku został rozpisany konkurs w zakresie estetycznego wyglądu świetlic we wszystkich zakładach pracy na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Tej trudnej pracy podjął się nasz pracownik Leopold Dziadek. Świetlicę urządzono w stylu regionalnym, uzyskała I miejsce i zdobyła wysoką nagrodę pieniężną.

W sierpniu 1948 r. Zarząd Gł. Zw. Zaw. Budowl. w Warszawie polecił nam opiekę nad statkiem „M/s Waryński” i w tymże miesiącu zespół świetlicowy, liczący 44 ludzi, odwiedził jego załogę, dając na statku regionalny program. Ostatek, o długości 127 m i szerokości 37 m, o wyporności 7600 ton, z 12 motorami „Diesla”, odbywał dalekomorskie rejsy, pływał czasem nawet przez pół roku. W drodze powrotnej z Gdyni zespół zatrzymał się we Wrocławiu i zwiędził Wystawę Ziemi Odzyskanych.

W październiku tego samego roku brałem udział w Ogólnokrajowej Konferencji Kierowników Świetlic we Wrocławiu. W wielkiej Halli Targowej, na tie tej wystawy, zgromadziło się przeszło 3000 kierowników świetlic z całego kraju. Zostałem powołany do Prezydium Konferencji. Siedziałem przy ówczesnym wojewodzie śląsko-dąbrowskim Aleksandrze Zawadzkim i Włodzimierzu Sokorskim, ministrze kultury i sztuki. To był wzruszający moment w moim życiu, jakiego nigdy nie oczekiwałem. Po zakończeniu obrad wystawiono widowisko Leona Schillera i A. Dobrowolskiego z towarzyszeniem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z Katowic pt. „Pieśń o ludzie naszym”. Zespoły, liczące oprócz orkiestry przeszło 200 osób, ćwiczyły przez trzy miesiące w Spale w Ośrodku Szkoleniowym CRZZ. Artystyczny poziom wykonania i bogata treść widowiska zrobiły na mnie olbrzymie wrażenie.

WZŁOCIENCU, w WOJ. KOSZALIŃSKIM, został zorganizowany obóz dla sportowców, którzy mieli wziąć udział w Spartakiadzie Sportowej Związków Zawodowych w Warszawie. Było to w czerwcu 1948 roku. Z Golezowa oddelegowano 17 par, 35-tych był kierownik zespołu gimnastycznego Paweł Krzywoń.

WIOSENNA KAMPANIA SIEWNA 1943 r. przebiegała w kółkach „Progress” koło Akutubina pod hasłem „Więcej chleba dla potrzeb frontu i zaplecza”. Hasło to realizowały kobiety i dzieci, a także kilkunastoosobowa grupa Polaków, przydzielona do brygady polowej działającej w Danili.

— Rebiata — mówi dziadek — nasza ziemia wydaje wysokie plony pod warunkiem, że dokona się wcześniej zasiewów. Proponuję podjąć zobowiązanie, że nikt z naszej brygady nie opuści siewu, dopóki nie wykonamy planu.

Nocujemy w stepie, codzienna norma zasiewów znacznie przekraczamy. Pod koniec kampanii siewnej, w pierwszych dniach maja, w czasie przerwy obiadowej, przyjeżdża przewodniczący kółko Zubkow i na zebraniu brygady wręcza dziadkowi Danile sztandar przechodzący za zdobycie pierwszego miejsca w akcji siewnej. Następnie wydajemy gazetę, donoszącym głosem zwraca się do nas, Polaków i odczytuje komunikat o utworzeniu Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki.

— Ciężko nam będzie bez was, ale...

— A jak z podjętymi zobowiązaniami, jak sobie poradzimy z sianokosami i żniwami? — mruczy pod nosem zakłopotany dziadek Danilo.

Jest piękny jesienny poranek. W obozie sieleckim atmosfera nieco inna, podniosła, wyjątkowa. Stoimy na placu ćwiczebnym w pełnym rynsztunku bojowym. Prze mawia Wanda Wasilewska:

— Żołnierz! Ruszacie na front 1 września w czwartą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę... Pamiętajcie, że wróg, który stoi naprzeciw was, ma ręce lepkie od polskiej krwi...

Mówi powoli, dobitnie, ze wzruszeniem, bez gestykulacji. Mimo woli lzy się cisną do oczu.

Dojeżdżamy koleją do stacji Wiązmy. Wsiadamy. Miasto i tory kolejowe na zachód całkowicie zniszczone przez okupanta. Maszerujemy główną szosą Moskwa — Warszawa, w kierunku Smoleńska. Ponury widok ruin i zgłuszony miast i wsi potęgą trwającą przez kilka dni jesienny deszcz. Podesłaliśmy okiem spoglądając z ziemi — niech poczuja Niemcy polską dywizję, jej celne ciosy, męstwo i wolę zwycięstwa — mówi wieczorem dowódca kompanii przeciwpancernej kapitan Hoffman.

WARTO PRZECZYTAĆ

Nowe „Poglądy“

Najnowszy numer „Poglądów” (nr 19, z datą 1—15 października 1969 r.) poświęcony jest prawie w całości problematyce kultury i literatury niemieckiej z okazji 20-lecia powstania NRD. Spośród licznych zamieszczonych w materiałach na uwagę zasługują: Zdzisław KRAUZE: „NRD w oczach Polaka”; Karol BEDNARZ: „Polska w oczach obywatela NRD”; Zygmunt GRENI: „Brecht: Drama moralnego niepokoju”; Norbert HONSZY: „Antypody te-

atru” — o współczesnym teatrze niemieckim.

W stałym cyklu „Album pisarzy śląskich” (12) prezentują „Poglądy” sylwetkę Karola MIARKI, zaś w cyklu „Książki 25-lecia” (21) Tadeusz KIJONKA omawia książkę Romana BRATNEGO „Kolumbowie”.

Bogaty dział: „Fakty — Noty — Opinie” przynosi wiele informacji z życia kulturalno-artystycznego oraz naukowego w województwie katowickim. (fz)

Ze wspomnień uczestnika bitwy pod Lenino

Z SIELECKIEGO obozu DO POLSKI

WŁADYSŁAW WOJNAR

szeni, jak my. Płyną życzenia zwycięskiej walki i szybkiego dościsła do Polski.

Jesteśmy przemoczeni do nitki, droga staje się coraz cięższa. Maszerujemy tylko noca, środkami szosy: prawa strona jadą samochodami na front, a z lewej z frontu. Wydano ostrzy zakaz palenia papierosów, ognisk i wychodzenia poza szosę. Światła reflektorów krzyżujących się po niebie, huk dział przeciwlotniczych i rozrywających się pocisków w górę dają znać o nalożach. Nic dziwnego to główna szosa, łącząca front centralny — białoruski z zapleczem. Prawie co noc zbliżamy się o czterdzieści — pięćdziesiąt kilometrów do frontu, do Polski.

Huk dział, a zwłaszcza terkot karabinów maszynowych, świadczy, że front tuż, tuż.

Jesteśmy w okopach pierwszej linii, opuszczonych przez dywizję radziecką. Przed nami podmokłe łąki, które przecina rzeka Mieręja. Za rzeką szare wzgórza, zdawałoby się puste, jednak leżące z tych wzgórz w naszą stronę serie pocisków świadczy, że tam ukryty jest wróg.

Zdobycie te wzgórza i przerwać front, to zasadnicze zadanie naszej dywizji.

— Wróg jest jeszcze silny, walka nie będzie łatwa, nie wszyscy wydźwigni z tej bitwy żywi i cali, ale pamiętajcie na słowa przysięgi — niech poczuja Niemcy polską dywizję, jej celne ciosy, męstwo i wolę zwycięstwa — mówi wieczorem dowódca kompanii przeciwpancernej kapitan Hoffman.

Tej nocy chyba nikt nie zmu-

żył oka — może to ostatnia noc w życiu? Pod samą linią naszych okopów podjeżdżają działa i katusze pulków radzieckich. Te groźne lufy częściowo rozładują nastroj niepewności — ich ogień ułatwi przełamanie frontu.

Cichy i chłodny poranek przerywa huk kilkuset dział, wysłanych na pozycje wroga śmiercionośne pociski. Pada rozkaz: „Do ataku!” Długa linia tyraliery wychodzi z okopów zgodnie z rozkazem, strzelamy w marszu w kierunku niemieckich okopów. Forsujemy Mieręję, przenosimy na barkach działa przeciwpancerne, woda powyżej pasa. Zbliżamy się do linii nieprzyjacielskiej obrony. Wrogi pociski coraz celniejsze, ale i nasze dają się Niemcom we znaki — słabnie siła ich ognia, uciekają.

Zajmujemy pierwszą linię, pokryta gęstą siecią stanowisk obronnych z ostatecznym sprzętem. Kryte i ościelone schrony z przyczem i ciepła odzież świadczą o tym, że Niemcy zaplanowali tutaj spędzenie przynajmniej okresu zimowego.

Po krótkim wytchnieniu wyruszamy w dalszy pościg. Zdobycie i przekraczamy drugą linię okopów. Na trzeciej linii obrony Niemcy stawiają zaciepy opór. Na nasze pozycje spada grad pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych. Kontrofensywa niemieckiej piechoty przy współudziale czołgów, zalamuje się jednak. Kilka czołgów niemieckich pali się — to rezultat pracy naszych dział i rusznic przeciwpancernych. Ale i nasze straty są duże, a w dodatku brakuje amunicji. Rozpoczyna się seria nowych nalożów i spotęgowanie ostrzału artyleryjskiego.

Milkną nasza artyleria, zerwana jest łączność z batalionem i innymi oddziałami. Pada rozkaz wyrwania się z pola artyleryjskiego ostrzału. Szybko przesuwamy się do przodu, na teren wydawałoby się — bezpieczny. Jest nas około dwudziestu. Przed nami okopy wydają się puste — wtem ukazują się w nich helmy. Otwieramy ogień równocześnie z Niemcami. Sytuacja jest ciężka. Znajdujemy się o kilkadziesiąt metrów od niemieckich okopów. Ich ogień jest silniejszy, ale nasze pociski paraliżują celność ich strzałów. Upływa minuty silnego napięcia.

Niemcy rzucają granaty. Wydałem mi się, że zostałem uderzony kamieniem w prawe ramię, ale to kadłub?.. Słyszę bliski huk artyleryjskich strzałów i turkot karabinów maszynowych, obok mnie stanowiska karabinów maszynowych, a dalej kilka czołgów prowadzących ogień na wprost. Jest zimny po-

ranek, a ja mam tak silne pragnienie... Słyszę cichy głos:

— Kolego, co wam jest?

Kilka tyków czarnej kawy, czuję się lepiej, ale nie mogę się podnieść.

— Musicie, i to natychmiast, tym oto rowem przedostać się do tyłu. Około południa znów jestem przy Mieręji. Rzeka wydaje się: o wiele szersza i głębsza niż poprzednio. — Za tą wioską, w lasku, znajduje się batalion sanitarny — informuje zdążający w kierunku pola bitwy podoficer.

Stońce już zachodziło, gdy znalazłem się w lasku z namiotami. Nareszcie!

— Musicie poczekać, oczekuje na pomoc sporo ciężko rannych, zostaliśmy zbombardowani — mówi sanitariusz.

Kładę się pod drzewem, odpoczywam. Czuję, że mam wysoką temperaturę. Od strony frontu przyjeżdża samochód. Podchodzi — samochód się zatrzymuje, wychodzi radziecki oficer.

— Dobrze, zawieziemy.

Jest noc. Leżę na stole operacyjnym w namiocie, którego ciemność rozjaśnia słabe światło lampy sporządzonej z puszek konserwowej.

— To na razie tyle a teraz co godzinie zastrzyk — mówi lekarz do pielęgniarki, zdejmując rekawice.

Od kilku dni jestem w polskim szpitalu w Moskwie; jest tu ciepło, czysto, obsługa wzorowa. Nie mogę się podnieść z łóżka.

— Dziś generalna wizyta z udziałem naczelnika szpitala, zapowiada siostra.

Już wchodzi. Wysoki, barczysty mężczyzna w stopniu pułkownika, w otoczeniu kilku lekarzy i pielęgniarek, wita się z nami donosząc „człowiek żołnierz”. Odpowiadamy widocznie słabym głosem, gdyż pułkownik zwraca się do nas.

— To moja wina, że tak cicho odpowiadacie, widocznie słabe było dzisiajśniedziadanie!

Podchodzi do mojego łóżka. Lekarz oddziałowy informuje:

— Tu zanieczyszczona rana postrzałowa, z uszkodzeniem nerwów i znacznym ubytkiem kości ramiennej. Choremu spada temperatura, ale nie ma apetytu.

— Na razie zaczekamy, co pięć dni pięćset gramów krwi i pięćdziesiąt gramów wódki do obiadu — zaleca pułkownik.

Mogę się już podnieść z łóżka, widzę przez okno zielone drzewa w parku. Na salę wpada pielęgniarka z nowiną:

— Wasz generał wizytuje szpital, już jest w sąsiedniej sali!

Chwila oczekiwania, na salę wchodzi generał Świerczewski w otoczeniu naczelnika szpitala i lekarza oddziałowego. Wita nas żołnierskim pozdrowieniem. Zatrzymuje się na kilka minut przy każdym łóżku. Rozmowa serdeczna, przyjacielska, żołnierska. Podchodzi do mego łóżka, pyta: gdzie ranny, skąd pochodzi, jaki mam zawód. Odpowiadam:

— Jestem rolnikiem.

— A będziecie jeszcze mogli trzymać plug w tej ręce.

Lekarz kręci przeczącą głową.

— Nie martwiecie się — mówi generał — W Polsce znajdzie się dla was odpowiednia praca, polegająca na przykład na podpisywaniu dokumentów. Ale musicie się uczyć pisać lewą ręką.

Za kilka dni napisalem lewą ręką pierwszy list do swej siostry w Kazachstanie.

O SUKCESACH ZESPOŁU PIT ZIEMI CIESZYŃSKIEJ WE FRANCJI

Interesująco zapowiada się kolejne spotkanie członków i sympatyków **KŁUBU PROPOZYCJI**, które odbędzie się w piątek, dnia 24 października br., o godz. 18.00 w salce klubowej Klubu Spółdzielców „Nasz Kącik”. Poświęcone ono będzie artystycznej wyprawie Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej po Francji w dniach 4 — 21 lipca br. O sukcesach cieszyńskiego zespołu na licznych festiwalach, o wrażeniach i trudach, związanych z tą artystyczną wyprawą mówić będzie mgr Janina MARCINKOWA oraz inni członkowie zespołu. Dodatkową atrakcją spotkania w Klubie Propozycji będą przeżycia i film kolorowy z podróży po Francji, które wyświetlone zostaną w „Naszym Kąciku”.

Serdecznie więc zapraszamy na to spotkanie wszystkich członków i sympatyków Klubu Propozycji oraz Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. (z)

„KAKTUS”

AKTYWOWI PCK

Na zakończenie kursu dla prezesów kół PCK, jaki odbył się w Bielsku-Białej, wystąpił amatorski kabaret „Kaktus” przy Międzyzakładowym Domu Kultury „TRYTON” w Skoczowie. Kabaret wystąpił bezpłatnie. (S.R.)

JAZZ JAMBOREE 69

W dniach 16—19 października odbywa się w Warszawie XII Festiwal Muzyki Jazzowej „Jazz Jamboree”, z udziałem czołowych muzyków całego świata. W ramach tej poważnej imprezy organizowany jest konkurs o nagrodę „Złoty Tarek” w studenckim klubie STODOLA, gdzie wystąpi między innymi student krakowskiej ASP Henryk SLABOSZOWSKI z Cieszyńska. (A.K.)

25-LECIE POLSKICH PISM DLA DZIECI

Jubileusz ćwierćwiecza obchodzą dwa wkrótce dwa polskie pisma dla dzieci w Czeskiej Słowacji, a mianowicie „OGNIWO” i „JUTRZENKA”. Obydwa są wydawane przez Ministerstwo Szkolnictwa, w Państwowym Wydawnictwie Pedagogicznym w Pradze, obydwa położyły usługi dla polskości. Wystarczy powiedzieć, że przez wiele wojennych lat spełniały one rolę swego rodzaju czytelników w szkołach polskich na terenie Zaozia, a „Ogniwo” publikuje do dziś teksty i nuty polskich piosenek, zapelniając w ten sposób lukę, wynikającą z braku polskich śpiewników.

Obecnie obydwie pisma poświęcają wiele miejsca 25-leciu PRL.

AKTYWNE RADIOSTUDIO

Aktywną działalnością może pochwycić się radiowóz Fabryki Sprzętu Elektroprzemysłowego „TERMIKA” w Cieszyńsku. Swo-

ZAPISKI KULTURALNE

Je sukcesy zawiązywa zespół redakcyjny uporowi, dążeniu do wprowadzania coraz to nowych, atrakcyjnych form podania materiału, a przede wszystkim — systematyczności.

„Ramówka” radiostudia została opracowana w ten sposób, że codziennie nadawane są inne audycje, swego rodzaju „bloki” tematyczne. W poniedziałek zapoznać się więc można z ciekawymi wynikami imprez sportowych i gier liczbowych, wtorek jest poświęcony technice (program tego dnia współredaguje zakładowe koło SIMP), środa aktualnej tematyce politycznej. Czwartki są tradycyjnie dniami krzewienia oświaty sanitarnej, w piątki popularizuje się natomiast turystykę. Największe grono zwolenników ma program sobotni, rozrywkowo — regionalny, w ramach folklorystyczne, składają się życzenia solenizantom itp.

Wydaje się, że z doświadczeń radiowozu „TERMIKA” mogłyby skorzystać również inne zakłady. (n)

POPULARYZUJĄ CZYTELNICTWO

Co trzeci pracownik Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszyńsku jest czytelnikiem zakładowej biblioteki. Przylagająca większość korzystających z księgozbioru to robotnicy, odwiedzają wszelkie biblioteki właściwie wszyscy, członkowie rodzin oraz emerytów i rencistów nie wyłączając.

Pracownicy CELMY mają do swojej dyspozycji 10.300 woluminów, z czego 6.300 przypada na literaturę piękna, 1.200 na literaturę społeczną — polityczną, a 1.800 na dziecięcą i młodzieżową.

Biblioteka prowadzi 2 stałe punkty wypożyczeń w ośrodkach czasowych z DABKACH nad morzem i w WISLE. (m)

ZESTAW FOTOGRAFICZNY Z OKAZJI PAŹDZIERNIKA

W związku z 52 rocznicą Włóknej Rewolucji Październikowej nakładem Centralnej Agencji Fotograficznej ukazuje się specjalny ZESTAW FOTOGRAFICZNY, poświęcony życiu i ludzkiej Kraju Rad.

Zestaw składa się z 20 zdjęć fotograficznych formatu 24x30 cm w cenie zł 350.

Wydawnictwo stanowi cenny materiał do wykorzystania w wizualnej ekspozycji na terenie każdego zakładu pracy, instytucji, szkoły.

Zamówienia na ten zestaw fotograficzny można składać w księgarni nr 11 w Cieszyńsku, ul. Armii „Czerwonej” 3. (Mi)

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

10

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

W listopadzie tego roku obchodzono uroczyste 30 rocznicę powstania Zw. Zaw. w Góleszowie, połączoną z odświeżeniem związkowego sztandaru. Napisałem z tej okazji montaż sceniczny, przedstawiający historię ruchu robotniczego w Góleszowie. Po raz pierwszy była obecna liczna delegacja marynarzy ze statku „Waryński”. W widowisku brało udział ogółem około 200 ludzi, w tym sekcja ze Złocieńca.

W początkach 1949 roku rozpoczęła się komasacja oddziałów związkowych. Związek góleszowski i bielski połączono w jeden oddział z siedzibą w Skoczowie. Zarząd Okr. Zw. Zaw. Budowl. w Katowicach ustanowił mnie komisarycznym przewodniczącym do czasu przeprowadzenia wyborów, które odbyły się w czerwcu 1949 roku.

Ze względu na trudne warunki rodzinne zmuszony byłem jednak wycofać się z pracy związkowej i wrócić z powrotem do pracy świetlicowej, zatrzymałem jedynie funkcję zast. przew.

Przystąpiliśmy do przygotowania programu artystycznego do Warszawy, na otwarcie Trasy W-Z w Warszawie, w którym brały udział 82 osoby. Daliśmy trzykrotny występ na rynku Mariensztackim, w teatrze na wyspie i na Placu Zamkowym. W godzinach przedpołudniowych maszerowaliśmy w defiladzie przed trybuną honorową, na której znajdował się prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut. Wielką frajdą dla góleszowian była jazda na ruchomych schodach.

Po sierpniowym Plenum KC PZPR została wzmocniona opieka nad spółdzielniami produkcyjnymi poprzez komitety łączności fabryki ze wsią. Mieliśmy zadanie nie tylko dokonywać remontów parku maszynowego, pomagać w pilnych pracach polowych, lecz przede wszystkim w działalności kulturalno-oświatowej. W listopadzie tego roku daliśmy aktualny program w podopiecznej spółdzielni produkcyjnej w Ogródzkiej, a wieczorem wyjechała delegacja do Gdyni, na powitanie statku „MS Waryński”, powracającego z długiego rejsu. Na pokładzie statku omówiono dotychczasowy przebieg współpracy, nakreślono plan dalszego działania i wręczono sobie wzajemnie upominki.

Po odbytych wojażach w roku 1948 i 49 na-tał pewien kryzys w pracy zespołów świetlicowych. Starano się nadal,

aby tę piękną i bogatą pracę kontynuować, lecz udawało się to ze zmiennym szczęściem.

W sierpniu następnego roku zorganizowano wycieczkę krajoznawczą do Nowej Huty, gdzie wykonywano dopiero roboty ziemne. Wyjazd był uzależniony od przygotowania i wystawienia odpowiedniego programu artystycznego. Dla utrzymania frekwencji i punktualności przychodzenia na próby chórów i taneczne postanowiłem, że kto będzie sumienny i obowiązkowy, skorzysta z przejazdu autobusem FKS. Trzeba nadmienić, iż zespoły świetlicowe przewożono wtedy w samochodach ciężarowych, przystosowanych tylko do przewozu ludzi.

W oznaczonym dniu, w niedzielę rano, o godzinie 5 przyjechał autobus z Cieszyńska z dwoma kierowcami, cały zespół załadował się do autobusu, ale kilka osób na zmianę zawsze stało. O godzinie 8 rano wysiedliśmy na rynku w Krakowie. Mieliśmy zespół góralski w oryginalnych strojach, który wykonywał cieszyńskie tańce. Pamiętam zabawną historię z tego dnia na postój. Z tłumu miejskich gapiów wyszła stara krakowianka i spytała Ludwika Brode, jaką góralską prorokują zime. Ludwik zrobił się na poczekaniu poważny, odchrząknął, popatrzył w górę, na mariacką wieżę i tajemniczym głosem zawyrokował: „Zima będzie wielka, śniega tyla napierze, że ludzie nie będą mogli z chaluzy wyjść”. Powiedział to tak dobitnie i z taką pewnością siebie, że kobieta, zalamując ręce, znikła w tłumie, aby podzielić się tą wiadomością z sąsiadkami.

Daliśmy występ dla 3.000 ludzi skoszarowanych w hotelach robotniczych. Słowo wstępne wygłosił młody inżynier w wojskowym płaszczu wojsk radzieckich. Wyżywienie mieliśmy z wspólnego kotła. Grochówka, gotowana na boczku, smakowała wspaniale, chociaż spożywano ją na trawniku. Powrót był wesoły — śpiewy, żarty, dobre samopoczucie.

Po wycieczce praca ruszyła w świetlicy od nowa. Trzeba było wznowić działalność sekcji teatralnej, wziąłem więc aktualną wtedy sztukę w dwóch aktach pt. „Przyjaciele”. Jest to przekład z rosyjskiego, utwór o obsadzie 7 ludzi. Udało się, więc wzięliśmy się do komedii Baluckiego „Klub Kawalerów”. Poprowadził zespół Emil Koziół, który pozostał w tej sekcji do ostatnich lat.

W ROKU 1957 POSTANOWIŁEM, że namową aktywistów związkowych, przenieść się do innej pracy. Wysłano mnie na trzymiesięczny kurs pracowników

11

sojalnych w Łodzi. Mieszkalem w prywatnym mieszkaniu na ulicy Nnrberta Barlickiego.

Zajęcia i wykłady mieliśmy na ulicy Piotrkowskiej. Pracowałem bez wytchnienia, starałem się, aby zdobyć jak największą wiadomość potrzebną do prowadzenia akcji socjalnej przy Cementowni „Góleszów”. Otrzymałem świadectwo z wynikiem bardzo dobrym.

W dniu 15 lipca 1951 roku objąłem stanowisko kierownika socjalnego. Wprowadzał mnie ówczesny zast. dyrektora Franciszek Irecki. Miałem wprawdzie trochę doświadczenia w tej dziedzinie, ponieważ byłem przez kilka lat przew. Komisji Socj.-Ubezpiecz. przy Radzie Zakładowej, jednak początki były trudne. Pomagała mi w tej pracy bardzo sumiennie i uczciwie Maria Lehnert, aż do roku 1958.

W tym czasie przeprowadzano kursy związkowe dla młodych zaufania, członków wszystkich komisji działających przy Radzie Zakładowej oraz samych członków Rady Zakładowej. Byłem przewodniczącym kursu i wykładowcą. Słuchaczy było zawsze najmniej 25 osób. Ponieważ kadencja tych ludzi trwała tylko jeden rok, więc szkolenie było trzeba prowadzić bez przerwy.

Rada Zakładowa postanowiła jeszcze, abym prowadził bibliotekę i upowszechniał czytelnictwo. Była to dla mnie piękna praca, nigdy o niej nie zapomnę. Organizowałem wystawy, spotkania z literatami, konkursy, dobrego i pięknego czytania, była wielka batalia o zlikwidowanie analfabetyzmu i wiele jeszcze innych rzeczy.

W roku 1953 odegrałm dwukrotnie sztukę „Przyjaciele” — w Góleszowie, Zembrzowicach i Wiśle, a 25 maja tego roku udaliśmy się do Gdyni, gdzie mieliśmy ją wystawić dla naszych marynarzy ze statku M/S „Waryński”. Kiedy ujrano morze, zaczęło głośno krzyżeć i śmiać się, a Władzia Nalepińska zapomniała nawet z wrażenia butów w pociąg.

W Domu Marynarza mieliśmy wieczorem spotkanie z członkami załogi naszego statku oraz z marynarzami obcych bander. Mimo nieprzespanej nocy, pokazaliśmy cieszyńskie tańce, pieśni i muzykę w wykonaniu kapeli ludowej.

DOKOŃCZENIE W NASTĘPNYM NUMERZE.

12



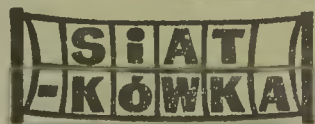
Boiko-Kanior wręcza zwycięzcom kryształowe pucharki

Biegi przełajowe na Równicy

USTRON (cz) W ub. niedzielę odbyły się tu tradycyjne biegi przełajowe i wyścigi kolarskie, organizowane przez cieszyński PKKFIT. W imprezie tej startowało ponad 80 zawodników i zawodniczek. Pierwsza nagroda i niekwa puchar przełajowy im. Lenina zdobył MKS Istebna — 82 pkt., przed Kuźnią Ustron — 27 pkt., LZS Pogórze — 14 pkt., Startem Wisła — 7 i pkt i LZS Brenna — 8 pkt.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji:
DZIEWCZĘTA — rocznik 1957-58 — 1) Mirosława Kuczyńska, 2) Marta Kuczyńska, 3) Grażyna Czepczor — wszystkie z MKS Istebna, rocznik 1955-56 — 1) Krystyna Bury, 2) Teresa Haratyk, 3) Irena Waszut — wszystkie z MKS Istebna, rocznik 1954-55 — 1) Alina Gazuć, 2) Anna Bury, 3) Teresa Sikora — wszystkie z MKS Istebna.
CHŁOPCY — rocznik 1956-57 — 1) Zbigniew Zelcer (Kuźnia Ustron), 2) Stanisław Kawulok (MKS Istebna), 3) Florian Gawlas (LZS Pogórze), rocznik 1954-55 — 1) Leszek Dorygł (Kuźnia Ustron), 2) Marian Kobielski, 3) Eugeniusz Holeksa — obaj z MKS Istebna, rocznik 1953-54 — 1) Edward Holeksa (Kuźnia Ustron), 2)

Józef Pągela (niezrzeszony), 3) Jan Macura (LZS Pogórze).
SENIORZY — 1) Henryk Cieślak (Start Wisła), 2) Eugeniusz Dziś (LZS Brenna).
 W wyścigach kolarskich zwyciężyli zawodnicy LZS Cieszyń. Triumfował Łukasik, przed Kobielskim, Gembala, Krocziem, Szurmanem i Sikorą. Kolarze mieli do pokonania 7 km odcinek drogi z Ustronia na Równicę.
 Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali pamiątkowe pucharki ufundowane przez Boiko-Kaniora i dyplomy. Impreza należała do bardzo udanych. Pomoc okazały organizatorom cieszyńskie zakłady „Olza”, „Las” i WSS „Konsum-Robotniczy”, które dostarczyły zawodnikom posiłki.



DWA ZWYCIĘSTWA OLIMPII

CIESZYŃ (cz) W ub. sobotę i niedzielę Olimpia Golezów rozegrała w Cieszyńskie kolejne mecze mistrzowskie w Lidze Okręgowej (grupa A). Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem naszych siatkarek. W pierwszym Olimpia wygrała walkowerem ze Startem Cieszyń 3:0. W drugim zwyciężyła 3:0 — siatkarki z Cieszyń przybyły do Cieszyń z poważnym opóźnieniem. W drugim meczu nasz zespół wygrał 3:0 z Husarem Będzin 3:0 (15:3, 15:10, 15:5).
 Kolejnym przeciwnikiem Olimpii będzie AZS Gliwice. Mecz odbędzie się 18 bm. w Gliwicach. Następnie goleszowianki grają 25 bm. z Szombierkami Bytom, a 26. października z Górnikiem Głogów.

FINAŁ WOJEWÓDZKI

CIESZYŃ (cz) Dnia 19 października Cieszyńskie odbędzie się w Głogowie (pow. Będzin) finał wojewódzki LZS w

siatkówce kobiet o Puchar Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Katowicach.
 W imprezie tej startować będą reprezentacje Będzina, Bielska, Kłobucka, Tarnowskich Gór i Cieszyń. Nasz powiat reprezentować będzie drużyna z Technikum Handlowego CRS w Cieszyń.

KS CIESZYŃ W LIDZE OKRĘGOWEJ

CIESZYŃ (cz) Siatkarki KS Cieszyń awansowały do ligi okręgowej grupy B, która rozpoczyna mistrzowskie rozgrywki już w najbliższą sobotę i niedzielę. Oprócz naszych siatkarek w tej grupie ligi okręgowej grają: Piast Gliwice, Linia, Linię, Zabrze, Silesia Rybnik, Górnik Zagórze, Chorzowianka Chorzów, Budowlani Cieszyń, Zagłębianka Dąbrowa Górnicza, AKS Niska i Polonia Tychy.

Pierwszym przeciwnikiem naszych siatkarek będzie Piast Gliwice (sobota, godz. 17, sala Hassewicza), a drugim Linię Zabrze. (niedziela, godz. 9:30).
 Kolejnym przeciwnikiem naszych siatkarek będzie Silesia Rybnik. Mecz odbędzie się 23 bm., o godz. 18, w sali Hassewicza w Cieszyń.

KOSZYKOWKA

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ MISTRZOSTWA

CIESZYŃ (cz) W dniu dzisiejszym odbędą się pierwsze mecze w koszykówce mężczyzn, inaugurujące mistrzostwa w śląskiej klasie A na rok 1968/70. Jedynym reprezentantem naszego powiatu, KS Cieszyń, spotka się w pierwszym meczu w Gliwicach z rezerwą II-ligowego AZS.

W tegorocznych rozgrywkach w klasie A startować będą trzy zespoły,

które przed rokiem opuściły szereg ligi okręgowej: Polonia Bytom, Zagłębie Sosnowice i AZS Częstochowa oraz drużyny GKS Dąbrowa Górnicza, GKS Czeladź, Baldon i Katowice, Raków i Częstochowa, ROW i Rybnik, AZS i Gliwice i KS Cieszyń.

Barw KS „Cieszyń” w nadchodzącym sezonie bronić będą: Kłoda, Bogucki, Niżnikiewicz, Pasz, Górecki, Kornecki, Górecki, Łydzinski, Sedlaczek, Łabędź, Urbaczka i Kożusznik. Z zespołu odeszli na studia M. Kłus do AZS Kraków i R. Kubalok (AZS Olsztyn).

Trenerem drużyny jest Janusz Kunisz, a kierownikiem długoletni działacz St. Lanc i Józef Górecki reprezentujący zakład opiekuńczy sekcji „Polwid” Cieszyń.



PORAŻKA I REMIS W KRAKOWIE

KRAKÓW (cz) Dwiegła kończą pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo w lidze międzywojewódzkiej (II liga) w hokeju na trawie, w której walczą również KS „Cieszyń”. Nasi hokeiści wypadli w tej rundzie dobrze, uplasowali się na trzecim

miejscu, mając na swoim koncie 3 zwycięstwa, przy stosunku bramek 9:8. Prowadzi Beskid Bielski.

W ostatnich meczach wyjazdowych nasz zespół przegrał z Garbarnią Kraków 0:1 (0:0), a w drugim spotkaniu, w tym samym zespole uzyskał wynik remisowy 1:1 (1:0). Wyrównującą bramkę strzelił dla KS „Cieszyń” W. Kania z rzutu karnego.

TURNIJ

O PUCHAR BACZYŃSKIEGO

KRAKÓW (cz) W dniach 25 i 26. października w Krakowie tradycyjnie już turniej w hokeju na trawie o „Puchar Baczyńskiego”. W imprezie tej startować również będzie — obok Garbarni Kraków, Beskid Bielski i Górnik Silesianowice — KS „Cieszyń”.



Na strzelniczy.

Radni z Wisły najlepsi

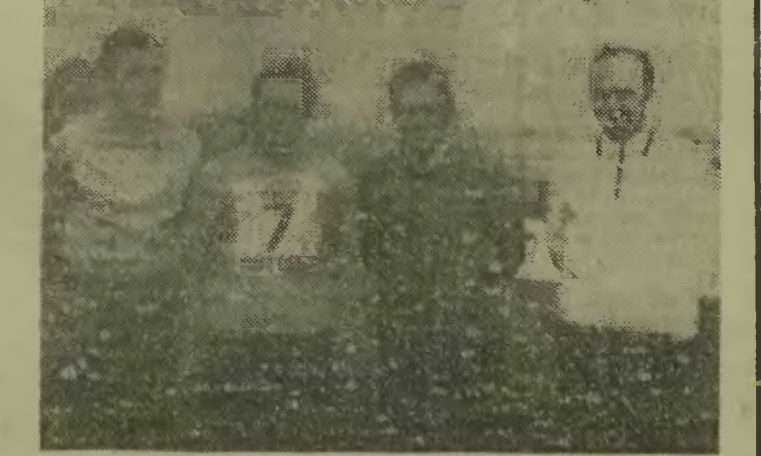
ZEBRZYDOWICE (cz) Z inicjatywy Prezydium PRN oraz Zarządu Powiatowego i Miejskiego LOK w Cieszyńskie zorganizowano w ub. niedzielę w Zebrydowicach zawody sportowe obywateli dla pracowników rad narodowych powiatu.

W imprezie tej startowało 28 czteroseksobowych drużyn (w skład drużyny wchodził przewodniczący i sekretarz rady narodowej, sekretarz organizacji partyjnej i przewodniczący terenowego oddziału samobrony). Uczestnicy wykonywali strzelanie z kłbku-u, rzucali granatem do okna i kregu oraz brali udział w „zgađu-zgađuli” o tematyce powstanie samobrony, znajomości przepisów ruchu drogowego i własnego regionu.

Pierwsze miejsce i puchar przechođni ufundowany przez przewodniczącego Prezydium PRN zdobyła drużyna z Wisły — 180 pkt., a następnie: PPRN Cieszyń — 178 pkt. drużyna pod przewodnictwem ob. Zbigniewa Kumięgi, MRN Strumień — 166 pkt., GRN Kończyce Małe — 162 pkt. i GRN Chybie — 183 pkt.

Zwycięskie zespoły otrzymały z rąk przewodniczącego Prezydium PRN tow. Henryka Gorgosia i prezesa Zarządu Powiatowo-Miejskiego LOK Zygmunta Batowskiego złote srebrne i brązowe medale.

Należy nadmienić, że w zorganizowaniu imprezy wydatnie pomogli uczniowie Liceum Medycznego i Zespołu Szkół Rolniczych z Cieszyń.



Zwycięska drużyna z Wisły. Fot.: Paweł Czupryna



WYŻSZY zarobek oraz uprawnienia rzemieślnicze daje Ci dyplom mistrzowski uzyskany po ukończeniu kursu kwalifikacyjnego. Zająca odbywają się od 1 września. Egzamin już w grudniu.

Zapisy przyjmuje inż. Sił — Zakład Doskonalenia Zawodowego, Cieszyń, ul. Michajły 1 (Szkoła nr 4).

Dla dziewcząt kursy kroju i szycia — dojeżdżającym przysługują bilety szkolne. 147kr

SZALAJ Jadwiga zgubiła leg. szkolną nr 218, wydaną przez Technikum Gastronomiczne CRS w Cieszyń. g-16194

JADALNIE czarna, używana — komplet: kanapa, kredens, stół rozsuwany, 6 krzeseł, zegar stojący, lampa z 4 kulami — sprzedam tanio z powodu braku miejsca. Cieszyń, Świerczewskiego 5/5. g-16195

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Cieszyń, Krzywa 68. g-16196

MASZYNE dziewiarską niemiecką marki „Tricolett” 12E, rozmiar 6 — sprzedam. Zamarski 17. g-16197

SILNIK do „Syreny” — sprzedam. Tadeusz Malysz, Golezów 380. g-16198

SYRENA 104, stan idealny — sprzedam. Cieszyń, Na Brzegu 4, tel. 10-38. g-16200

PARCELE budowlana 710 m kw. w Cieszyń — sprzedam. Cieszyń, Stalmacha 4 m. 8 lub tel. — Skoczów 590. g-16199

PIERWSZE PUNKTY

KRAKÓW (cz) W pierwszych meczach mistrzowskich ligi międzywojewódzkiej KS „Cieszyń” odniósł dwa zwycięstwa. W ub. sobotę pokonał AZS Kraków 6:2. Punkty zdobyli: Sejgry i Baron po 3 oraz Zieliński i gra mieszana (Ryska — Baron) po jednym. W drugim spotkaniu KS „Cieszyń” wygrał walkowerem z Prądnicką Kraków 6:0.

SZACHY

POD GÓRALSKIE STRZECZY

JAWORZYNKA (cz) Z inicjatywy kierownika miejscowego Klubu Książ-



ki i Prasy ob. Burego zorganizowano w Jaworzynce naukę gry w szachy. Następnie dla najlepszych przeprowadzono turniej blyskawiczny, w którym startowało 10 szachistów.

Pierwsze miejsce zajął Władysław Bury, przed Andrzejem Kajarem i Pawłem Juroszkiem. Zwycięzca otrzymał komplet szachów a turniejowa szachownica. Nagrodę tę ofiarował Władysław Bury szkole w Jaworzynce.

Impreza, która cieszyła się wielkim zainteresowaniem miejscowej młodzieży, prowadził kierownik sekcji Szachowej PKKFIT Józef Matyska.

ZAWODY STRZELECKIE

CIESZYŃ (cz) Dziś, tj. 18 października, zakłady kół LOK CELMY organizuje na strzelniczy sportowej w Boguszowicach zawody strzeleckie, w których startować będzie 10 pięcioosobowych drużyn z cieszyńskich zakładów. Początek imprezy o godz. 12.



● LZS Kończyce Małe — młody zespół piłkarski, który w krótkim czasie zrobił furorę w cieszyńskim sporcie wielkim. Zespół piłkarski uzyskał w ub. sezonie awans do klasy B. Teraz z powodzeniem walczy w czółowie, wygrywając z najlepszymi zespołami tej klasy. A oto zawodnicy, którzy stali się pupilkami zarówno młodzieży jak i starszych mieszkańców Kończy: F. Golasowski, K. Koenig, Fr. Antonik, A. Pala, P. Stabla, G. Kolondra, W. Łozowski, F. Pisarek, J. Czyż, H. Pigula i Zb. Spandel. ● Fot.: Paweł Czupryna

Zwycięstwa Kuźni i Wisły

CIESZYŃ (cz) Ostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo klasy A zakończyła się dla naszcob zespołów remisem. Kuźnia Ustron i Wisła Strumięń wygrały swoje mecze wyjazdowe zaś Cukrownik Chybie i Beskid Skoczów przegraly spotkania. Cieszyń może dobra postawa Kuźni, która po ostatnim zwycięstwie powiększa przewagę nad drugim zespołem w tabeli do 4 punktów. Nie może wydatnie się z dołnych rzędów tabeli Beskid Skoczów, który wkręca mecze na własnym boisku, a traci punkty na wyjazdach.

W klasie B lider KS II Cieszyń przegrał z wiceliderem Drzewiarzem Jaworze — Jasienica i tym samym zrzucił się punktami z tym zespołem. Chociaż utrzymał pierwszą pozycję. Cieszyń może remis Byskawy Drogomysł na trudnym terenie w Bielsku, z rezerwą BKS. LZS Olza Pogwizdów nadal przegrywa mecze i jest „czerwona latarnia” tabeli.

Wśród zespołów klasy C uzyskano szereg bardzo wysokich wyników. Rekord pobili LZS Kolejarski Zebrydowice, który „zaaplikował” LZS Ochaby aż 8 bramek.

Doskonale nadal spisuja się w mistrzostwach juniorzy Beskidu Skoczów, którzy do tej pory nie przegrali ani jednego meczu.



ELEKTROSTAL CZECHOWICE — BESKID SKOZÓW 3:1 (2:0)

Był to bardzo słaby mecz. Oba zespoły pokazywały niską jakość. Wicelider „grzy” i minimalna przewaga mieli gospodarze, którzy w pierwszym połowie zdobyli dwie bramki i właściwie zapewnili już sobie zwycięstwo. Beskid po utracie tych goli zalał się. Wykorzystał to przewidywano i zaczął coraz częściej atakować bramkę skoczowian. Jeden z takich ataków przyniósł im trzecią bramkę. Beskid zmniejszył rozmiar porażki do 1:3, dzięki ładnej bramce uzyskanej przez młodzież skrzydłowego Krzywonia.

LZS ŁAKA — KUZNIA USTRON 1:2 (0:1)

Dwa cenne punkty zdobyła Kuźnia na trudnym terenie w Łace. Spotkanie zaczęło się dość pochłonięciem. Przy stanie 0:0 Burian nie wykorzystał rzutu karnego. Mimo to pierwsza połowa zakończyła się zwycięstwem Ustronia 1:0. Bramkę strzelił Leśniak. Po zmianie gospodarze chcieli za wszelką cenę zmienić niekorzystny dla siebie wynik. Chwilami mieli nawet przewagę, ale nie potrafili jej uwidocznić bramkami. Kuźnia grała w tym czasie bardzo uważnie, obrona kryła krótko, nie dopuszczając napastników z Łaki do strzałów. Jeden z kontrataków przyniósł gościom drugiego gola, który zdobył Jaszowski. Po meczu niezadowolona z wyniku publiczność z Łaki, wywieskami żegnała schodzących z boiska piłkarzy Kuźni. Ba jeden z nich nawet został spoliczkowany przez zdenerwowanego kibica.

LZS KOMOROWICE — CUKROWNIK CHYBIE 1:3 (0:0)

Spotkanie nie mogło się podobać zebranym na boisku LZS kibicom. Mecz był prowadzony w wolnym tempie. Oba zespoły prześcigali się w niewykorzystanych okazjach bramkowych. Celowali w tym szczególnie piłkarze Cukrownika, a zwłaszcza Hudek, który był najlepszym strzelcem na boisku. Na hołm-nym poziomie zagrał jedynie Smieja. Małucha i Siatwyski. Postawa pozostałych zawodników pozostawia wiele do życzenia.

GÓRNIK CZECHOWICE — WISŁA STRUMIEN 1:1 (0:1)

Górnicy zagraли w tym meczu bardzo dobrze. Cały zespół zasługuje na słowa uznania. W drużynie strumieńskiej nie było słabych punktów, wszyscy walczyli bardzo ambitnie i z sercem. Stąd też Wisła odniosła bezbramkowe zwycięstwo. Bramki dla Wisły strzelił Sawicki i Duda po dwie. Wisła zdobyła jeszcze piątego gola, ale sędzia nie uznał bramki, dopatrując się spalonego.

W pozostałych meczach LZS Kozy wygrał z Iskrą Paszyna 4:1, a LZS Bojszowy przegrał z Beskidem Bielskim 1:3.

TABELKA

1) KUZNIA USTRON	10	16	22:10
2) LZS Kozy	9	18	19:7
3) Beskid Bielski	10	11	19:12
4) Iskra Paszyna	9	10	12:3
5) KS CIESZYŃ	8	10	18:10
6) WISLA STRUMIEN	10	9	20:21
7) LZS ŁAKA	8	9	15:15
8) CUKROWNIK CHYBIE	9	8	13:15
9) Elektrostal	9	8	13:19
10) LZS Komorowice	9	8	11:17
11) Górnik Czechowice	9	7	12:16
12) BESKID SKOZÓW	8	14:18	
13) LZS Bojszowy	9	5	15:20

W następnej kolejce spotkają się: Cukrownik Chybie — LZS Kozy, Beskid Bielski — Górnik Czechowice, KS Cieszyń — LZS Komorowice, Wisła Strumięń — LZS Łaka, Beskid Skoczów — LZS Bojszowy, Iskra Paszyna — Elektrostal Czechowice, Kuźnia Ustron — Łace.

B-klasa

"DRZEWIAZARZ", DOGONIŁ LIDERA

JAWORZE (cz) Najciekawszym spotkaniem ostatniej kolejki mistrzowskiej był zapewne mecz po-

TABELKA

1) KS CIESZYŃ	8	13	24:7
2) Drzewiarz Jaworze	7	13	18:8
3) BKS II Bielski	7	10	18:7
4) LZS DROGOMYSL	8	9	16:12
5) Pogoń Wodzisław	8	8	10:10
6) LZS KOŃCZYCE M.	8	8	13:12
7) BESKID BRENNA	8	7	13:15
8) OLIMPIA GOLEZÓW	8	6	16:30
9) LZS KACZYCE	8	3	11:24
10) LZS POGWIZDÓW	8	1	12:22

19 bm. grają: LZS Kaczyce — Drzewiarz, Jaworze-Jasienica, Byskawa Drogomysł — Pogoń Wodzisław, Olimpia Golezów — BKS II Bielski, LZS Pogwizdów — Beskid Brenna, KS II Cieszyń — LZS Kończyce Małe.

C-klasa

LZS „KOLEJARZ” POWIĘKSZA PRZEWAGĘ

ZEBRZYDOWICE (cz) Jak widać po ostatnich wynikach, piłkarze LZS Kolejarski Zebrydowice są w doskonałej formie. Przed dwoma tygodniami pokonali w Hażlach tamtejszy LZS, a przed tygodniem rozegrali na własnym boisku LZS Ochaby aż 8:0. Wysokie wygrane zanotowały również: LZS Zabłocie nad LZS Iskrzyżyn 6:2 i LZS Marklowice nad LZS Pruchna 5:2. LZS Kończyce Wielkie wygrał z LZS Dzięgielów 3:0, a KS III Cieszyń z LZS Hażlach 3:2. Mecz LZS Raków — LZS Słomradz zakończył się remisem 1:1.

Na trzy mecze przed końcem I rundy wywiodła się już wyraźnie czołówka tej klasy. Tworzą ją LZS Kolejarski Zebrydowice, który „uciekł” przeciwnikom o 4 punkty oraz LZS Kończyce Wielkie, LZS Zabłocie i LZS Hażlach. Tabele zamknęła LZS Dzięgielów. LZS Ochaby i LZS Iskrzyżyn.

TABELKA

1) LZS Zebrydowice	8	15	34:11
2) LZS Zabłocie	8	11	29:15
3) LZS Kończyce W.	8	11	20:10
4) LZS Hażlach	8	10	28:15
5) LZS Marklowice	8	9	32:20
6) KS III Cieszyń	8	8	16:20
7) LZS Słomradz	8	8	14:18
8) LZS Pruchna	8	8	13:21
9) LZS Raków	8	6	20:15
10) LZS Dzięgielów	8	4	19:27
11) LZS Iskrzyżyn	8	4	10:30
12) LZS Ochaby	8	4	7:31

19 października grają: LZS Słomradz — LZS Hażlach, LZS Ochaby, — LZS Raków, KS III Cieszyń — Kolejarski Zebrydowice, LZS Dzięgielów — LZS Zabłocie, LZS Iskrzyżyn — LZS Marklowice, LZS Kończyce W. — LZS Pruchna.

JESZCZE JEDNO ZWYCIĘSTWO BESKIDU

CIESZYŃ (cz) rewelacyjnie spisuja się w rozgrywkach mistrzowskich juniorzy Beskidu Skoczów. Dotychczas nie stracili oni ani jednego punktu, wygrywając mecz za meczem. A oto wyniki: Elektrostal Czechowice — Beskid Skoczów 1:5, LZS Łaka — Kuźnia Ustron 2:0, LZS Komorowice — Cukrownik Chybie 3:0, Górnik Czechowice — Wisła Strumięń 4:0.

B-klasa

"DRZEWIAZARZ", DOGONIŁ LIDERA

JAWORZE (cz) Najciekawszym spotkaniem ostatniej kolejki mistrzowskiej był zapewne mecz po-

Nie wyrzucaj — Zanieś do punktu Skupu!

MHD płaci za dostarczone OPAKOWANIA szklane od 0,40 do 1 zł za sztukę. Skup opakowań szklanych w szerokim asortymencie — prowadzimy w następujących punktach skupu:

Pawilon Handlowy — sklep nr 30,

Cieszyń, ul. Kolejowa

Sklep nr 34 branży monopolowej,

Cieszyń, Wyższa Brama nr 29

Sklep nr 25, Osiedle ZOR, Cieszyń,

Mickiewicza

PAMIĘTAJ,
 OPAKOWANIA
 SZKLANE TO —
 PIENIĄDZE!

Dyrekcja
 Miejskiego
 Handlu
 Detalicznego
 w Cieszyń
 96kr

— ŚLUSARZY KWALIFIKOWANYCH
 — SPAWACZY oraz
 — ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH w wymienionych zawodach

zatrudni natychmiast

na placówkach montażowych przy kopalniach węgla —

PRZEDSIĘB. MONTAŻOWE URZĄDZEN GÓRNICZYCH W KATOWICACH

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy przemysłu węglowego.

Dla zatrudnionych w Rybnickim Okręgu Węglowym przysługuje wynagrodzenie o 10 proc. wyższe.

Przedsiębiorstwo dysponuje kwaterami w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Norm Pracy i Placy Przedsiębiorstwa w Katowicach, przy ul. Francuskiej 35/37. 145kr



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice ul. Leśniczka nr 22. Redaguje KOŁEGIUM Adres Redakcji: Cieszyń Rynek 18. Telefon: centrala 13-32, redakcja oddzielna 18-93. Zgłoszenia listonosza, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPiK „Kuch” do 10 każdego mca na m-c następnny. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki pocztowe i „Ruchu”. Materiały nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 43 (699) • 26 PAŹDZIERNIKA 1969 R. • ROK XV

Po II Plenum KC PZPR

Konferencje Samorządu Robotniczego zatwierdzają projekty planu przyszłej pięciolatki

CIESZYN (n). — W ubiegłych dniach obradowały Konferencje Samorządu Robotniczego przedsiębiorstw miasta i powiatu, poświęcone omówieniu i zatwierdzeniu projektów planu na lata 1970 — 1975. Do dnia 22 bm. przyjęły alternatywne plany przyszłej pięciolatki KSR takich zakładów, jak: Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Olza” w Cieszynie, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Wiśle, Wytwórnia Nakryć Stołowych POLVID, Spółdzielnia Pracy „Jedność”, Spółdzielnia Pracy „Błachospręż” i Zakłady Młeczne w Cieszynie, Cukrownia „Chybie”, Rejon Sieci i Zakłady Przemysłu Tętnowego w Cieszynie, Zakłady Sprzętu Rolnego i Ochronnego w Skoczowie, Cementownia „Goleiszów”, Cieszyńska Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych i Powiatowa Spółdzielnia Usług Wielobranżowych w Cieszynie, Kuźnia „Ustroń”, Zakłady Wytwarzania Filców w Skoczowie, Fabryka Maszyn Elektrycznych CELMA i Cieszyńskie Zakłady Dzielarskie.

MAKSYMALNIE WYKORZYSTAC MOCE PRODUKCYJNE

CIESZYN (n). W dniu 20 bm. obradowała z udziałem instruktora ekonomicznego KP PZPR tow. Pawła Jurzykowskiego, przedstawicieli Zarządu Okręgu ZZPHS w Katowicach i Oddziału NBP Konferencja

Samorządu Robotniczego Cieszyńskiej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych.

Z dotychczasowymi pracami nad realizacją uchwał II Plenum KC PZPR w przedsiębiorstwie, przebiegiem wykonywania zadań bieżącego roku oraz planem przyszłego roku zapoznali członków KSR dyrektor zakładu tow. Konstan-

ty Dudek. Projekt rozwoju CWUCH w latach 1970—1975 został opracowany w 3 alternatywach, które różnią się wielkością zakładanego wzrostu produkcji, rozmiarami nakładów inwestycyjnych i przyrostem wydajności pracy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

V Zjazd Powiatowy ZMW rozpoczyna obrady

CIESZYN (n). Jutro, dnia 26 bm., rozpoczyna obrady V Zjazd Powiatowy Związku Młodzieży Wiejskiej, który dokona podsumowania dwuletniego dorobku cieszyńskiej organizacji ZMW, wytyczy zadania na następną kadencję oraz wybierze władze powiatowe i delegatów na Zjazd Wojewódzki.

Projekt programu działalności, opracowany przez Zarząd Powiatowy Związku, przewiduje tworzenie nowych kół we wsiach i przy

gminnych spółdzielniach oraz rozbudowę organizacji do 3.600 członków w roku 1971. Będzie kontynuowane i rozwijane szkolenie (m. in. za pośrednictwem POP), dalszemu zacieśnieniu ulegnie też współpraca z organizacjami społecznymi, radami narodowymi, samorządem chłopskim i spółdzielczością wiejską. Wyróżniając się poziomem ideowo — politycznym i działalnością społeczną członkowie będą kierowani w szeregi partii i ZSL.

Imponujący program Dni Kultury RFSRR

• NAJWYBITNIEJSZE ZESPOŁY I SOLIŚCI •
RECITAL W CIESZYŃSKIM TEATRZE • DNI FILMU RADZIECKIEGO • FESTIWAL DRAMATURGII • WYSTAWY I KONKURSY

CIESZYN (pl). W całym kraju rozpoczęły się obchody „Dni Kultury Rosyjskiej” w ramach Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Po raz pierwszy na przestrzeni 25-letniej współpracy kulturalnej polsko — radzieckiej tegoroczne obchody odbywały się na tak wielką skalę, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż gościmy w Polsce szereg znakomych radzieckich zespołów artystycznych, wielu wybitnych muzyków, śpiewaków, pisarzy, aktorów, artystów filmowych, reżyserów i in. Społeczeństwo polskiemu zaprezentują się m. in.: znakomity teatr moskiewski im. Wachtangowa, 120-osobowa Orkiestra Symfoniczna Leninradzieckiej Państwowej Filharmonii, 85-osobowy Republikański Chór Akademicki, Zespół Tańców Ludowych Północnej Osetii, Leningradzki Muzyk Hall, Spółród artystów usłyszymy śpiewaków tej miary co Obrazono-

wa (mezzosopran) Atlantow (tenor) i Ochotnikow (bas), który w sobotę, 25 bm., wystąpi na deskach cieszyńskiego teatru im. Mickiewicza z recitalem.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

W kinie „Piast” Dni Filmu Radzieckiego

CIESZYN (pl). W ramach ogólnokrajowych obchodów „Dni Kultury Rosyjskiej RFSRR” odbędą się w dniach 27. X — 8. XI br. w kinie „Piast” pokazy filmów radzieckich.

W dniach 27 — 28 X zobaczymy na ekranie naszego kina szerokoekranowy film historyczny w polskiej wersji dialogowej pt. „SZOSTY LIPCA”. Od 29 do 30 X wyświetlany będzie sensacyjny dramat pt. „POMYLKA SZPIEGA”, opowiadający o pracy radzieckiego kontrwywiadu. W dniach 31 X — 1 XI prezentowany będzie film pt. „BRYLANCOWA REKA”. W dniach 2 — 3 XI przedstawiony zostanie film sensacyjno-psychologiczny pod tyt. „MARTWY SEZON”. Dwa następne filmy, jakie zobaczymy, należą do arcydzieł kinematografii radzieckiej. Pierwszym z nich jest film „BRACIA KARAMAZOW”, osnuty na powieści Dostojewskiego (wyświetlany będzie w dniach 4 — 5. XI), drugim — IV część wielkiej epopei historycznej opartej na dziele Tolstoj — „WOJNA I POKÓJ” (6 — 7 XI). Ostatnim filmem, jaki zaprezentowany zostanie publiczności cieszyńskiej w dniach 8 — 9 XI br., będzie film pt. „WIRYNEJA”.

• NOWE WŁADZE PO- WIATOWE • ODZNA- CZENIA DLA ZASŁU- GNI

Poważne osiągnięcia cieszyńskiego strażactwa

SKOCZÓW (n). W ubiegłą niedzielę obradował tu IV Powiatowy Zjazd OSP z udziałem członka Egzekutywy Komitetu Powiat. PZPR, przewodniczącego Prezydium PRN tow. Henryka Gorgosza, prezesa PK ZSL Jana Kuchę, z-cy przewodniczącego ZP ZMS Henryka Hubalka, przewodniczącego ZP ZMW Mieczysława Skiby, komendanta powiatowego ZHP Rudolfa Fobry i przedstawicieli Wojewódzkiego Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych z Katowic.

Sprawdzenie z działalności cieszyńskiego strażactwa w latach 1966 — 1969 złożyli: prezes Oddziału Powiatowego OSP mgr Henryk Gorgosz i komendant powiatowy OSP Karol Blaniak.

Ubiegłe lata charakteryzują się w życiu cieszyńskiego oddziału powiatowego OSP dynamicznym rozwojem i wieloma sukcesami.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Studentci wstępują w szeregi Partii

CIESZYN (cz). Ostatnie zebranie Podstawowej Organizacji Partii przy cieszyńskim Studium Nauczycielskim miało uroczysty charakter, 18 studentom i studentom wręczono legitymacje kandydackie PZPR, a 7 przyjęto w szeregi Partii. Legitymacje kandydackie otrzymali z rąk I sekretarza POP tow. Edwarda Buławy, m. in. Jerzy Jarski — przewodniczący RU ZSP, Kazimierz Nowak — przewodniczący ZU ZMS, Henryka Kędryka — zastępca przewod-

niczącego ZU ZMS, kierowniczka filii „Fafika” oraz Elżbieta Cichoń — członek ZP ZMS. Nowo przyjętym do Partii studentom życzenia w imieniu powiatowych władz partyjnych złożył tow. Jerzy Piskorezyk. Następnie tow. Ewa Dąbrowska wygłosiła odczyt pt.: „Nauczyciel w środowisku”.

N/z: Tow. E. Buława wręcza legitymacje kandydacką jednej ze studentek SN.

Fot.: Paweł Czapryna

Handel wiejski coraz lepiej służy klientom

CIESZYN (sc). Niedawno Powiatowa Komisja Współzawodnictwa przy PZGS podsumowała wyniki współzawodnictwa gminnych spółdzielni w I półroczu br. Najlepsze wyniki w całokształcie działalności, jak już informowaliśmy, uzyskały GS Skoczów i GS Chybie oraz MSZiZ Wisła — Uzdrowisko.

We współzawodnictwie o miano najlepiej pracującego działu przodują, w dziedzinie zaopatrzenia MSZiZ Wisła GS Skoczów i Chybie, w żywności zbiorowem GS Chybie, Koniaków i Istebna — Ja worynka, w zakresie produkcji pieczywa MSZiZ Wi-

śla oraz GS Chybie i Zebrzydowice — Kończyce, w produkcji wód gazowanych GS Goleiszów, MSZiZ Wisła oraz GS Strumień — Pruchna.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Jubileusz 20-lecia KTiR CELMY Wystawa dorobku Klubu

CIESZYN (cz). Z okazji jubileuszu 20-lecia Klubu Techniki i Racjonalizacji przy Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA zorganizowano wystawę obrazującą dorobek KTiR.

Ekspozycja ta obrazuje zmiany, jakie zaszły do wprowadzenia do produkcji wynalazków opracowanych przez pracowników CELMY, a dających poważne oszczędności. Wystawę otwiera zestaw plansz pokazujących rozwój ilościowy i strukturalny szeregów KTiR w minionym 20-leciu, sylwetki racjonalizatorów, którzy zdobyli tytuły i odznaki, ilustracje też rozwój aktywności ruchu wynalazczego w latach 1958 — 68. Uwzględniono także wykaz ważniejszych zrealizowanych projektów racjo-

nalizatorskich, są gablotki z odznaczeniami państwowymi, wojewódzkimi i związkowymi, listy pochwalne itp.

Następny dział ekspozycji to edycja Klubu, jak Biuletyn Informacyjny, Biuletyn Tematyczny oraz wydawnictwa zakładu, łącznie z monografią CELMY. Nie brak na wystawie książek i prasy technicznej z różnych krajów świata.

Najbogatszy jednak dział to ekspozycja, które powstały w wyniku usprawnień racjonalizatorskich, zrealizowane patenty, które przyniosły na szereg gospodarce milionowe zyski. Cała wystawa jest uzupełniona planszami i wykresami.

Mieszkańcy Przykopy na stację TV

CIESZYN (n). Ulica Przykopa należy do tych rejonów naszego miasta, w których odbiór programu TV jest poważnie utrudniony. Nie zatem dziwnego, że mieszkańcy postulowali w ramach kampanii przedwyborczej zbudowanie w Cieszynie stacji retransmisyjnej.

Pierwszej wpłaty na ten cel, w wysokości 730 zł, dokonał lokatorzy domu przy ul. Przykopa 16, wzywając równocześnie do udzielenia władcom miejskim pomocy w zrealizowaniu postulatów wyborczego pozostałych obywateli zamieszkałych przy tej ulicy.

Ze swej strony chcemy wyśłowić podobny apel do wszystkich cieszyńskich, państwowych i państwowych, abyśmy służyli będzie wszystkim, a termin jej uruchomienia zależy w decydującej mierze od nas samych!

Dla przypomnienia podajemy numer konta, na które można dokonywać wpłat: Narodowy Bank Polski, Oddział w Cieszynie, 400-96, 60-50.

Spotkania aktywów partyjnego z kierownictwem KP PZPR

CIESZYN (n). W dniach od 13 do 20 bm. odbywały się w większych zakładach pracy i poszczególnych środowiskach spotkania aktywów partyjnego z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR. Zorganizowano je w Chybie, Goleiszowie, Ustroju, Skoczowie, Zebrzydowicach, Istebnej i Wiśle, z udziałem sekretarzy KP Partii tow. Jana Chodury, Zbigniewa Krajewskiego, Tadeusza Tomickiego i Stanisława Żabka, członków Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR tow. tow. Piotra Byłoka, Henryka Gorgosza, Ryszarda Gustaba i Mieczysława Michalskiego oraz z-cy przewodniczącego Prezydium

PRN tow. Gabriela Sztwiertni.

Kierownictwo Komitetu Powiatowego PZPR zapoznało aktyw z aktualną sytuacją międzynarodową i wewnętrzną oraz procesami następującą konsolidacji międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Towarzystwo z KP odpowiadało również na zadane w trakcie spotkań pytania, wyjaśniając nurtujące poszczególne środowiska wątpliwości.

Problematyka poruszona w czasie spotkań jest obecnie przedstawiana ogólnie członków PZPR na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych.

Trzy nowe tytuły BPS XXV-lecia

CIESZYN (sc). Cieszyńska Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych w Cieszynie przoduje od szeregu lat w rozwijaniu współzawodnictwa pracy o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Dowodem tego jest 13 tytułów BPS.

Kilka brygad posiada tytuły BPS XX-lecia PRL, trzy 1000-lecia Państwa Polskiego, a jedna 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Tytuły BPS posiada już w zakładzie ponad 25 proc. członków załogi.

Ostatnio, ZO ZZPHS i ZW ZMS w Katowicach przyznały tytuły BPS XXV-lecia PRL 8-osobowej załodze galvanizerni, trzyosobowej załodze tokarzy, 8-osobowemu

zespółowi zaworów elektromagnetycznych.

Założa galvanizerni (Czesława Lisieckiego) wykonuje zadania produkcyjne w granicach od 113 do 131 proc. Realizując swoje zobowiązania produkcyjne, członkowie brygady zabezpieczyli rytmiczne dostarczanie poszczególnych detali do wydziałów montażowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



W rzędzie górnym od lewej: BPS XXV-lecia PRL działu zaworów elektromagnetycznych CWUCH, która zdobyła srebrną odznakę: Bronisław Wojnar (kierownik brygady), Helena Bizoń, Aniela Bomba, Anna Kubala, Wanda Roman, Zbigniew Jaworski i Stefan Rajka — członkowie. A dalej: zdobywcy złotej odznaki BPS XXV-lecia PRL działu tokarzy: Adolf Malloch (kierownik brygady), Roman Gągolski i Erwin Podkorski — członkowie. • Fot.: Si. Ceranowicz.

Dom Ludowy stanie w Brennej

BRENNA (cz). Trwała tu przygotowania do budowy w centrum wioski okazałego domu ludowego. Zniwelowano i uzbójono teren skompletowano dokumentację (koszt 145 tys. zł, w tym czyn społeczny „Młostonprojektu” — 50 tys. zł). Dom ludowy budowany będzie w dwóch etapach. W pierwszym stanie sam obiekt podstawowy. Koszt jego budowy wyniesie 2.750 tys. zł. Robo-

ty prowadzone będą w latach 1970—72. Drugi etap, no roku 1973, obejmie budowę boisk, skwerów itp. Koszt tych prac wyniesie 1.250 tys. zł, z czego połowę stanowić będą czynny społeczne mieszkańców.

W domu ludowym będzie się mieścić sala widowiskowo-kino na 200 miejsc, klub — kawiarnia, świetlica, biblioteka i GRN. Jak nas informuje przewodniczący społecznego komitetu budowy, kierownik miejscowej szkoły Stanisław Klus, komitet posiada na koncie 600 tys. zł. Deklaracje zakładów wynoszą 150 tys. zł. od ludności zebrano tyle samo. Wiosną przyszłego roku prace ruszą pełną parą. Roboty wykonywane będą systemem gospodarczym.

Po II Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Wariant pierwszy jest w zasadzie bezinwestycyjny, przewiduje tylko zakup dodatkowych maszyn celem zwiększenia tzw. wąskich gardeł produkcji. Wydajność pracy ma wzrosnąć o ponad 7 proc. rocznie, każda zainwestowana (głównie w maszyny) złotówka da natomiast w roku 1975 produkcję wartości 3,66 zł. Rozmiar eksportu zwiększa się w roku 1975 o 17,2 proc. w porównaniu z rokiem 1970.

W alternatywie drugiej zakłada się modernizację i uzupełnienie parku maszynowego i lepsze zagospodarowanie istniejącej powierzchni produkcyjnej. Wskazuje na zwiększenie inwestycyjnych w wysokości ponad 27 mln zł nosi charakter produkcyjny, przewiduje się w zasadzie również poprawę warunków socjalno-bytowych załogi, m. in. zbudowanie 1.000 m kw powierzchni mieszkalnej dla pracowników. Wartość produkcji wzrosła w roku 1975 o 23,9 proc. w porównaniu z rokiem 1970, a eksport o 19,4 proc.

Optymalne wykorzystanie uzyskanej dzięki rozbudowie powierzchni produkcyjnej, przy równoczesnym maksymalnym pokryciu potrzeb odbiorców, umożliwia wariant trzeci. Wartość produkcji, zgodnie z tą alternatywą, wyniosłaby w 1975 roku 170,5 mln zł, co stanowi wzrost o 24,6 proc. Nakłady inwestycyjne mają wynieść 36,5 mln zł, z czego większość zostałaby przeznaczona na dodatkowe umaszynowanie działów produkcyjnych i pomieszczeń, z uwzględnieniem potrzeb socjalno-bytowych załogi i potrzeb komunalnych miasta. Alternatywa III zakłada najwyższy przyrost wydajności pracy — w wysokości ponad 9 proc. rocznie.

Oprócz alternatyw planu na lata 1970-1975 CWUCH opracowała plan wyzwalania rezerw produkcyjnych do roku 1975, obejmujący szereg przedsięwzięć organizacyjnych — technicznych, które mają pomóc w realizacji postawionych zadań.

W dyskusji członkowie KSRR poruszyli szereg spraw, o których rozwiązaniu zależało będzie wykonanie planu przyszłej pięcioletki, a zwłaszcza zaopatrzenia materiałowego. Domagano się również pełniejszego zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych, zgodnie z intencją listu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR skierowanego do samorządów robotniczych.

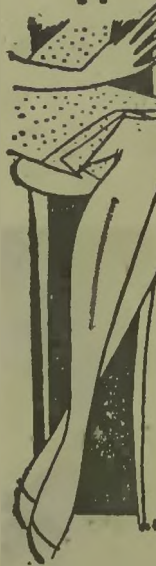
Konferencja Samorządu Robotniczego CWUCH zatwierdziła przedstawione przez administrację projekty planu na lata 1970-1975, wyrażając opinie, że najlepiej odzwierciedla intencje II Plenum KC PZPR wariant III.

Sesja PRN

CIESZYN (—) We wtorek 26 października br. odbędzie się kolejna sesja PRN, w czasie której omówione zostaną główne kierunki perspektywicznego rozwoju Beskidzkiego Okręgu Wypoczynkowego na terenie pow. cieszyńskiego w latach 1970-1985.

Początek sesji o godz. 9.

MHD



ZAWIADAMIAMY PT KLIENTÓW

że uruchomiony został punkt usługowy

PODNOŚCENIA OCZEK

który mieści się w sklepie MHD nr 12 (branża obuwnicza) w Cieszynie, przy Armii Czerwonej 6. Czynny codziennie od godz. 15 do 18, w soboty od godz. 13 do 16.

Upriejście prosimy o korzystanie z naszych usług.

dyrekcja
Miejskiego Handlu Detalicznego
w Cieszynie

Telefony interwencyjne w radach narodowych

CIESZYN (n) Z pełnym zrozumieniem i uznaniem spotkała się na naszym terenie inicjatywa Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, której celem jest zacieśnienie więzi organów władzy i wszystkich ogniw administracyjnych z mieszkańcami, uczelniami i ich na bieżąco potrzeby obywateli.

Jak nas poinformowało Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, telefoniczne punkty interwencyjne uruchomiono w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (tel. 16-08), Przemysłu i Handlu (tel. 16-12) oraz w Wydziale Organizacyjnym — Prawnym (tel. 16-04).

We wszystkich wymienionych punktach pełnią dyżury kompetentni pracownicy Wydziałów w następujące dni tygodnia: w poniedziałki i czwartki w godzinach od 8.00 do 16.00, we wtorki, środy i piątki w godzinach od 8.00 do 15.00 oraz w soboty od godz. 8.00 do 13.00.

Punkty informacyjne uruchomiono również w Prezydium Miejskich Rad Narodowych w Skoczowie, Wiśle, Ustroniu i Strumieniu oraz w Prezydium Gminnych Rad Narodowych w Chybiu, Golezowie i Zebrzydowicach.

CIESZYN (n) Na terenie miasta dyżury pełnić będzie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN (telefon 15-48) oraz Wydział Przemysłu i Handlu (tel. 17-01). Jak również Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych (tel. 18-43) i Miejski Handlowo-Usługowy (telefon 14-22).

Wymienione wydziały i przedsięwzięcia pełnią dyżury codziennie w godzinach od 8.00 do 15.00 (w soboty od 8.00 do 13.00).

Henryk Gorgosz (przewodniczący), Rudolf Kunne i Maksymilian Ryszka (zastępcy), Jan Lasota (sekretarz), Józef Samiec (skarbnik) oraz Karol Blauk, Alojzy Bliko, mgr Józef Łamacz i Irena Zbylut — członkowie.

Za zasługi położone na polu rozwoju strażackich wręczono szereg dyplomów i odznaczeń wojewódzkich i związkowych. Złoty Odznak Zasłużonego w Rozwoju Województwa Katowickiego przyznano: Rudolfowi Cieślowskiemu z Wisły — Malinkę, Srebrne natomiast: Karolowi Śliwie z Krasnej, Adamowi Cieślowskiemu z Wisły, Rudolfowi Parczewskiemu z Drogozowa, Janowi Węglarzowi z Karczki i Janowi Niemcewiczowi z Kozakowic.

Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali:

Złote: Antoni Huczek, Paweł Widenka, Rudolf Cieślowski.

Srebrne: inż. Jan Chodura, inż. Jan Broda, Ernest Legierka, inż. Jan Kulka, Eugeniusz Kubica, mgr Karol Szutek, mgr Tadeusz Wawrzeczek, Otokar Molczyk, Józef Balcar, Franciszek Mrowczyk, Stanisław Kolonko, Tadeusz Kopecek, Rudolf Paszczołka.

Brazowe: Leszek Falana, Małgorzata Rak, Emil Szczepański, Jan Nowak, Paweł Gajcar i Ludwik Salachna.

Przystanek w 3 tygodnie

BRENNA (ca). Zaledwie trzy tygodnie potrzebowali członkowie Terenowego Oddziału Samobrony z Brennej-Leśnicy na wybudowanie obok kiosku GS w Leśnicy przystanku autobusowego. 13 tys. zł przeznaczyła na ten cel GRN. tyle samo wynosi wartość czynu społecznego członków TOS. Obiekt ma być całkowicie ukończony w połowie listopada br. Najbardziej ofiarnie pracowali przy budowie przystanku: Rudolf Mojczyk, Jan

i Franciszek Chrapek, Antoni Karlik oraz leśniczy Rudolf Socala.

Prawie na wykonaniu jest również przystanek „Na Kepce”. Trzeba tylko zasklić okna oraz wymalować wnętrza. Gorzej ma się sprawa z przystankiem na „Spalony”, który miał być wybudowany jeszcze w ub. roku. Dotychczas nawieziono trochę materiału, który „traci” się w oczach.

Fot.: Paweł Czupryna



Handel wiejski coraz lepiej służy klientom

(Dokończenie ze str. 1)

Najlepiej zorganizowany skup produktów rolnych i zaopatrzenie rolnictwa w środki do produkcji rolnej mają GS Skoczów, Strumień — Pruchna oraz Zebrzydowice — Kończyce, ograniczona działalność skupi MSZiZ Wisła, a w zakresie organizacji i wykonania usług na rzecz ludności produkuje MSZiZ Wisła, GS Strumień — Pruchna i Koników.

W działalności społeczno — kulturalno — wychowawczej najlepszymi wynikami mogą się poszczycić GS Chybie, Strumień — Pruchna i MSZiZ Wisła.

Przedujące kolektywy księgowości posiadała: GS Zebrzydowice — Kończyce, MSZiZ Wisła i GS Koników.

Przedujące spółdzielnie i działy otrzymały propozycje i dyplomy uznania zarządu PZGS i oddziału TTPHS.

„Milionerzy” w skoczowskiej GS



SKOCZÓW (sc) Niedawno pięćosobowa załoga sklepu spożywczo-przemysłowego w Nierodzinie, należącego do GS „Samopomoc Chłopska” w Skoczowie, uzyskała nie lada sukces, osiągając miesięczne obroty w wysokości 1 mln zł.

Sklep spożywczo-przemysłowy w Nierodzinie uchodził za najlepiej zaopatrzoną placówkę na terenie działalności gminnej spółdzielni, mimo szczupłych i przestarzałych pomieszczeń w jakich się znajduje. Na pracę personelu nie zanotowano żadnych skarg ze strony mieszkańców wsi, jak również ze strony kolonii i obozów, które się tu co roku zaopatrują. W księżce życzeń można znaleźć wiele pochwał i pozytywnych ocen.

Na co dzień opiekują się nierodzińską placówką handlową załoga działacz ruchu spółdzielczego Franciszek Brudny, który

zawsze służy personelowi dobrą radą i doświadczeniem.

N/z. od lewej: Stanisław Nowak, Barbara Kozieł, Maria Toman (kierowniczka sklepu), Danuta Kubiś i Marta Greń.

Fot.: St. Ceranowicz

Pełniejsze zaspokojenie potrzeb kraju i eksportu

CIESZYN (n) W dniu 22 bm. obradowała 52 Konferencja Samorządu Robotniczego Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA, w której udział wzięli m. in.: sekretarz ekonomiczny Komitetu Powiatowego PZPR tow. Zbigniew Krajewski, przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych w Warszawie mgr Gil, Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców w Katowicach tow. Przeralski i Oddziału NBP w Cieszynie ob. Krywoń.

Informację na temat realizacji zadań 3 kwartałów br., perspektyw wykonania planu rocznego oraz założeń planu roku 1970 złożył dyrektor naczelny fabryki tow. Bronisław Czuma, który zreferował również koncepcję rozwoju zakładu w latach 1971-1975.

Aktywnie partyjnie — gospodarczo CELMY włożył w opracowanie przyszłego planu pięcioletniego sporo wysiłku. Realizując uchwały II Plenum Komitetu Centralnego PZPR, powołano 12 komisji problemowych, nawiazano również ścisłą współpracę z placówkami naukowo — badawczymi. Efektem szeroko zakrojonej pracy propagandowo — organizacyjnej jest 171 zgłoszonych przez załogę wniosków, z których większość skierowano do realizacji.

Opracowane 3 alternatywy pięcioletni uwzględniają rosnące zapotrzebowanie na wyroby CELMY ze strony zarówno rynku krajowego, jak i zagranicznego. Zapotrzebowanie to stanowi dobry prognostyk dla przyszłości fabryki.

Warianty planu, przedstawione Konferencji Samorządu Robotniczego

Trzy tytuły BPS XXV-lecia

(Dokończenie ze str. 1)

W czynne społecznym członkowie BPS przepracowali 150 godzin przy przygotowywaniu nowej galwanizacji i jej wstępny rozruch oraz 60 godzin przy rozbudowie ośrodka campingowego w Ustroniu — Jelenicy.

Trzyosobowa brygada tokarzy pod kierunkiem Adolfa Matlocha realizuje zadania planowe w granicach od 108 do 177 proc. Na apel hut „Warszawa” członkowie BPS przepracowali dodatkowo 195 godzin, dając produkcję zapewniającą wykonanie w pełni zadań eksportowych. W czynne społecznym przy rozbudowie ośrodka campingowego w Ustroniu — Jelenicy każdy członek brygady przepracował po 10 godzin.

Członkowie brygady zaworów elektromagnetycznych pod kierunkiem Bronisława Wojnara realizują miesięczne plany produkcyjne w granicach od 102 do 143 proc. W czynne społecznym zmontowali 50 szt. zaworów typu PZOE 25U wartości około 650 tys. złotych.

Wszyscy członkowie BPS XXV-lecia PRL podnoszą kwalifikacje zawodowe.

EKSPOZYCJA MALARSTWA

Klub Zakładowy nstrońskich KUŹNI przygotowanie się do urządzania stałej wystawy malarstwa, na której eksponowane będą prace wszystkich wybitniejszych twórców regionu i związanych z regionem. Do tej pory zakupiono ok. 40 obrazów.

czego, zmierzają do wyzwolecia istniejących już rezerw produkcyjnych, a zwłaszcza do obniżenia „ochłonności”, dzięki czemu około 80 proc. przyrostu produkcji uzyska się drogą zwiększenia wydajności pracy.

Przyszły plan pięcioletni Fabryki Maszyn Elektrycznych imponuje dynamiką, zakłada bowiem produkcję o około 85 proc. wyższą aniżeli w bieżącej pięcioletce, przy nieznacznym tylko wzroście zatrudnienia. Na inwestycje planuje się wydatkować 360 mln złotych, dzięki czemu powstaną m. in. oddziały filialny w Golezowie.

Projekt planu na lata 1971-1975 po pozytywnym zaopiniowaniu go przez wszystkie komisje problemowe i po wszechstronnej dyskusji, został przez Konferencję Samorządu Robotniczego CELMY przyjęty jednogłośnie.

Bank Ludowy otrzyma własną siedzibę

ZEBRZYDOWICE (ca) W przyszłym roku mieścowy Ban Ludowy otrzyma nową siedzibę — piękny pawilon obok zabytkowego zamku w Zebrzydowicach. Obiekt podobny będzie do pawilonu banku ludowego w Chybiu. Posiadać będzie, oprócz sali kasowej, biura kierownika pełne zaplecze sanitarnie.

Koszt budowy wyniesie około 400 tys. zł.

OSRODEK „PRAKTYCZNA PANI” W SKOCZOWIE I USTRONIU

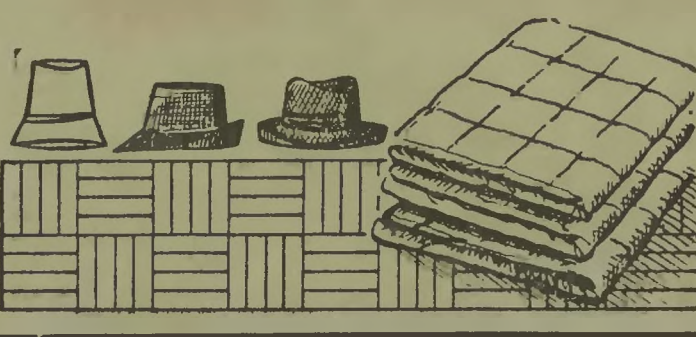
połączone usługi z zakresu:

- DZIEWIARSTWA
- MODNIARSTWA
- REPASACJI PONCZOCH
- PRĘŻENIA FIRANEK I OBRUSÓW
- SZYCIA KÓŁDER

oraz nowo wprowadzone usługi:

- CYKLINOWANIE PARKIETÓW
- NAPRAWY SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- CZYSZCZENIE OKIEN

Zachęcamy do korzystania z naszych usług. Wszelkich informacji udziela biuro Ośrodka „Praktyczna Pani” w Ustroniu tel. 485



„Termika” rozszerza asortyment produkcji

CIESZYN (n) Dane Państwowej Inspekcji Paliwowej — Energetycznej w Warszawie świadczą, że w całym kraju wzrósł potencjał mocy energetycznej towarzyszący poważe nadwyżki energii elektrycznej w okresie tzw. pozazimowego, głównie nocy. W związku z tym wróży się przyszłość tzw. ogrzewaczom akumulacyjnym, których produkcję podjęła Cieszyńska Wytwórnia Sprzętu Gospodarskiego „Termika”.

Ponieważ zakład odczuwa ciążność, zrezygnował na razie z wytwarzania ogrzewacza akumulacyjnego, przekazując całą dokumentację, a nawet próbną serię tego artykułu pokrewnemu zakładowi w Bielsku-Białej. Nie oznacza to jednak całkowitej rezygnacji z tego rodzaju produkcji, opracowane bowiem 2 nowe typy ogrzewaczy akumulacyjnych, z których 1 jest już zatwierdzony, a 2 uzyska akceptację w najbliższym czasie. Obydwa odznaczają się wysoką jakością i są wyposażone w specjalne czujniki do automatycznego regulowania temperatury pomieszczenia.

Płk. Adam Gruda

Dnia 15. 10. br., po długotrwałej chorobie, zmarł w wieku 74 lat płk w stanie spoczynku ADAM GRUDA, urodzony 12. 5. 1893 r.

Zmarły rozpoczął służbę wojskową w 1910 r. w Szkole Kadetów we Lwowie, w latach 1937-1939 był kwatermistrzem 4 pułku Strzelców Podh. w Cieszynie, a w momencie wybuchu II wojny światowej dowódcą Batalionu K. O. P. na Ziemi Cieszyńskiej. Pod Lubaczowem dostał się do niewoli faszystowskiej. Okres okupacji spędził w obozie jenieckim Oflag II C w Woldenbergu.

Po wyzwoleniu wrócił do czynnej służby wojskowej w Odrodzonym Wojsku Polskim. W okresie 1945-1947 r. był szefem Sztabu D. O. W. Kraków w stopniu podpułkownika, następnie przeszedł na stanowisko z-cy komendanta głównego d/s wyszkolenia liniowego w Komendzie Głównej „Służby Polskiej”, którą to funkcję piastował do roku 1949, w stopniu pułkownika. W okresie 1949-1951 był Komendantem Centrum Wyszkolenia „Służby Polskiej” w Lublinie i Śremie.

Po przejściu na emeryturę zamieszkał w Iskrzyńcu, gdzie włączył się do pracy społecznej. Był członkiem — założycielem

Spółdzielni Produkcyjnej „Rozkwit”, w której pełnił szereg kierowniczych funkcji, członkiem miejscowego Kółka Rolniczego, terenowym opiekunem społecznym oraz aktywnym członkiem Rady Nadzorczej SOP w Skoczowie.

Od początku należał również do Ligi Przyjaciół Zolnierza, pełniąc obowiązki prezosa kół i aktywistów Zarządu Powiatowo-Miejskiego w Cieszynie. Z chwilą powstania Oddziału Samobrony objął obowiązki dowódcy TOS w Dębowcu, które pełnił do końca życia.

Uzyskał szereg odznaczeń, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, dwukrotnie Krzyż Walecznych, Medal Zwycięstwa i Wolności, Brązowy Medal za Zasługi dla Obrony Kraju, Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego.

Ziemia Cieszyńska utraciła w Zmarłym aktywistę, działacza i popularizatora ideałów postępu, umacniania obronności i rozwoju ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb odbył się dnia 15. 10. br. w Skoczowie, przy udziale kompanii honorowej WP, delegacji ZW i ZPM LOK, środowisk oficerów, przedstawicieli zakładów pracy i młodzieży.

KP PZPR, przedstawicielom WP, ZP LOK w Cieszynie, Kółu ZROWID w Skoczowie za pomoc i organizację oraz wszystkim organizacjom społecznym i tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

ADAMA GRUDY

płk w st. spoczynku serdeczne podziękowania składają

HELENA I JÓZEF KRENZ

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej Żony i Matki

śp.

ZUZANNY FOBER

złożyli wieńce i kwiaty na trumnie Zgasłej i okazali nam pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach, serdeczne podziękowania składają

MAŻ, CORKA I SYNOWIE

PRZYPOMINAM SOBIE NA-
RODZINY Funduszu Rozwo-
ju Rolnictwa, wszystkie na-
dzieje i obawy, jakie mu
towarzyszyły. Traktory wjeżdżały
na wies z pompą, pięćdziesiątą,
setną, sto pięćdziesiątą i kolejne
„jubileuszowe” zdrowo „chrzczono”.
Najbardziej uroczyste wkrocze-
czyły jednak mechaniczne konie do
Haziłach, który był pierwszą gro-
madą koncentrującą sprzęt.

W początkowym okresie FRR
stanowił jednak dla wielu kółek
podarunek dość kłopotliwy —
owszem, forsą niby potrzebną,
ciągnik też by się przydał, ale czy
znajdzie się dla niego praca?

Wątpliwość były usprawiedli-
wione, sporo rolników nie miało
bowiem do mechanizacji prze-
koniań. Traktor był „podejrzany”
już z tej racji, że zjawiał się w
sposób nieomal cudowny, przypły-
wało mu też diaboliczne prawie
cechy: nie zaores, jak należy, ale
za to „zamarasi” pole, nie zasieje,
ale zużyje dużo zboża, a w ogóle
to jest w naszych warunkach nie-
przydatny. Owszem, gdzieś — tam
w Rosji, to i owszem, ale tu —
na tej szatkownicy ni to pół, ni to
grządek?

Kiedy słucham dziś utyskiwa-
nia na pracę kółek („docekać się nie
można na traktor”, „dlaczego nie
kupują ich więcej?”), „kumoterskie
stosunki, do jednego to zaraz przy-
jada, a inny, to musi czekać trzy-
godzinami...” itp.), kiedy przystu-
chuję się dyskusjom rolników, aż
wierzysz się nie chce, że od po-
stawienia FRR minęło tak niewiele
lat.

JEDNO Z WIELU, ALE NIE — JEDYNE

REAKTYWOWANE PO PAZ-
DZIERNIKU 1956 roku kółka
rolnicze wkładają w dzie-
ło mechanizacji wsi (tak się
wówczas patetycznie wyrażano) ca-
łą nieomal energię: traktor był
nie tylko symbolem, ale prawie sy-
nonimem ich społecznej i gospo-
darczej aktywności. W miarę upły-
wu lat okazało się jednak, że
sam ciągnik nie wydusi z ziemi
30 kwintal pszenicy, jeśli w tę
ziemię nie włoży, okazało się, że
sama likwidacja koni nie rozwią-
zała automatycznie trudnego za-
gadnienia zbożowo — paszowego,
że traktor, choć nie zimuje w sta-
ni, kosztuje nie tylko wówczas,
gdy terkocze w polu.

Jednym słowem, entuzjazm, upa-
trujący w mechanizacji panaceum
na wszystkie wiejskie problemy i
problemy, spodziewali się po niej
zbyt wiele. W rzeczywistości jest
ona wprawdzie jednym z bardzo
istotnych czynników warunkują-
cych intensyfikację produkcji i
wzrost wydajności rolnictwa, ale
czynnikiem wcale nie jedynym.

Traktor może wyręczyć w wy-
konywaniu najbardziej uciążli-
wych prac, może złagodzić deficyt
siły roboczej, stworzyć warunki
lepsze i terminowe wykonania
prac polowych, nie może jednak
sam przez się zmienić struktury
gospodarowania, jest mało przy-
datny w chlewie i oborze, w sa-
dzie i ogrodzie warzywnym.

W ten sposób, po kilku latach
doświadczeń i kontrowersji, zajęcia
mechanizacją w życiu wsi właści-
wie sobie, a nie wymagalne
miejsce, a w programie kółek rol-
niczych stała się celem jednym z
wielu.

Blaski i cienie mechanizacji POSTĘP kółkiem się toczy

ROBERT DANIEL

Trzeba przyznać, że mimo, iż nie
fetuje się już wjazdu nowego trak-
tora do wsi, postępek jest stały, a
uzyskane rezultaty wcale impo-
nujące. Same kółka rolnicze dyspo-
nują już 303 zestawami trakto-
rowo — maszynowymi, przy czym
tylko jedno zadowolilo się pierw-
szym, znakomita większość nato-
miast ma po cztery, pięć, a nawet
dziesięć i więcej zestawów.

Nie jest to wszakże kres możli-
wości i potrzeb, na co wskazują
zarówno głosy samych rolników,
jak i wyliczenia Instytutu Mecha-
nizacji Rolnictwa (Biuletyn Infor-
macyjny z 1966 roku), który zaleca
wyposażenie energetyczne go-
spodarstw rolnych (łącznie moc sil-
ników, ciągników i samobieżnych
maszyn) na poziomie ponad 150
KM dla 100 ha użytków rolnych,
podczas gdy moc ciągników na-
szych KR nie przekracza 35 KM.

ZMORA OPLACALNOŚCI

KÓŁKA ROLNICZE, nie nie
ujmując ani ich doniosłej
roli, ani pozycji w społecz-
nym życiu wsi, są organiz-
mem gospodarczym i jako
takie nie mogą się uwolnić od po-
jęć w rodzaju: zysk i strata. A w
przypadku mechanizacji godzenie
szeroko pojętego interesu społecz-
nego z wymogami opłacalności nie
jest wcale łatwe.

Ciągnik, choć zakupiony ze środ-
ków FRR, musi na siebie zarobić.
Jeżeli przepracuje za mało godzin
lub znajdzie się w ręku fałtają,
odpisy na fundusz amortyzacyjny,
koszty przeglądów, remontów itp.
pożrą cały wypracowany zysk i
kółko, jeśli nie znajdzie w porę
środków zaradczych, może splaj-
tować.

Tymczasem z robotami polowymi
różnie bywa — są okresy, kie-
dy się trudno od klientów opędić
(prace wiosenne, żniwa, orki i sie-
wy jesienne) oraz okresy martwe,
w których właściwie można by
zawiesić kółkową robotę na kółku.

Kieruje się więc traktory do
prac pozarolniczych, głównie do
transportu. Analiza kart eksplo-
atacyjno — technicznych KR wy-
kazuje, że na usługi rolnicze przy-
pada niespełna 30 proc. przepra-
cowanych godzin, ponad 71 proc.
natomiast ma mniej kłopotliwy
transport.

W ten sposób, wbrew swemu
najożywijszemu przeznaczeniu,
frakcji Funduszu Rozwoju Rol-
nictwa zasila przemysł, budowni-
ctwo, handel i inne działy gospo-
darki, a rolnicy zastanawiają się,
kto też dodał do rzeczownika „kół-
ko” przymiotnik „rolnicze”.

Rzecz jasna, troska zarządców
KR o dodatnie saldo jest ze

wszech miar chwalebna, nie moż-
na się też dziwić, że kółka dążą
do zapewnienia stabilności kadry
traktorzystów, którą trudno uzy-
skać bez zapewnienia im względ-
nej przynajmniej ciągłości pracy.
Alisi z opłacalności nie można
robić fetysza, zwłaszcza w sytuacji
ostrego deficytu usług i wspomi-
nianego już deficytu mocy (35 za-
młast 150 KM).

Do uzdrowienia sytuacji zmierzają
nowe postanowienia podatkowe,
które preferują w sposób jedno-
znaczny prace polowe, ale — jak
było do przewidzenia — same kół-
ka przyjęły je bez zbytniego entu-
zjazmu, jako rzekomo „jeszcze
jedną kłódę rzuconą na ciernistą
drogę mechanizacji.

GOSPODAROWAĆ PO NOWEMU

WRZECZYWISTOŚCI JED-
NAK dylemat: usługi dla
rolnictwa, czy zysk? — o-
znacza postawienie funkcji
KR na głowie, jeśli działające kół-
ko ośm martwić, to raczej o to,
jak wykonując usługi
dla rolnictwa, nie ponosić
równocześnie strat. I konsekwent-
nie, w jaki sposób osiągać jak naj-
lepsze rezultaty gospodarcze, aby
uzyskane dzięki temu środki
przeznaczyć na dalszy rozwój me-
chanizacji i dalsze rozszerzanie
usług.

Transport nie stanowi jedynego,
ani tym bardziej najlepszego anti-
dotum na kłopoty z opłacalnością:
to samo, tyle, że z lepszym rezul-
tatem, można uzyskać, rozszerza-
jąc zakres usług rolniczych,
które zapewniają również ciągłość
pracy, a nie oznaczają trwonienia
środków FRR na cele nie mające
ze sobą wiele lub zgoła nie wspól-
nego. Każdy nowy ładowacz do o-
bornika, każdy nowy roztrząsacz,
sadzarka, czy opryskiwacz, to no-
wy front zatrudnienia dla ciągni-
ka i traktorzysty, to dodatkowe
złotówki na fundusz amortyzacyj-
ny, a przede wszystkim — to rea-
lizacja celu, jaki powinien przy-
świecać społecznej mechanizacji
wsi, to konkretna pomoc rolnikowi.

Że to droga trudniejsza? Oczy-
wiście. Można bowiem kupić cią-
gnik i przycepić i też robić zysk.
Ale wtedy rolnicy mogą rzeczywi-
ście pytać o sens istnienia kółka.
A przynajmniej — o przyczyny, dla
których w zarządzie KR zasiada-
ją ludzie, którym obcy jest interes
rolnika.

Nie ma już w powiecie wsi bez sa-
morażdy chłopięcej, a liczba
członków KR przekroczyła 10.000.
To wielka społeczna siła. Trzeba
tylko, by każdy członek kółka u-
miał domagać się od wybranych
przez siebie władz respektowania
ich statutowych obowiązków.

WALKA IDEOLOGICZNA
między socjalizmem a
kapitalizmem toczy się
na różnych płaszczy-
znach z niesłabnącą
siłą. Obejmuje ona
swym zasięgiem wszyst-
kie dziedziny życia politycznego,
gospodarczego, społecznego i kul-
turalnego, przy czym — w zale-
żności od sytuacji — zmieniają się
formy i środki tej walki.

Na V Zjeździe Partii tow. Go-
mółka powiedział m. in.:

„Zasadniczy wzrost znaczenia
pracy ideologicznej w dobie obec-
nej wynika przede wszystkim z
przesunięcia się punktu ciężkości
w walce między systemem socja-
listycznym a imperialistycznym
na płaszczyznę ideologiczną. Postęp
w dziedzinie nauki i techniki oraz
ogromny wzrost potęgi rakietowo-
nuklearnej Związku Radzieckiego
sprawił, że imperializm bezpowrot-
nie stracił szansę na rozstrzygnięcie
w skali międzynarodowej proble-
mu „kto kogo” na swoją korzyść
w globalnej konfrontacji militar-
nej. Więcej nawet, azybką wzrost
niszczyielskiej siły nowych broń
powoduje, że światowa wojna
nuklearna groziłaby zagładą całej
ludzkości. Front ideologiczny urasta
wobec obecnych warunkach do
głównego frontu walki dwóch sy-
stemów w skali światowej. Walka
ta toczy się o postawę i świado-
mość ludzi. Linia podziału w tej
walce nie przebiega wzdłuż geo-
graficznych granic obu systemów,
lecz wewnątrz społeczeństw świa-
ta kapitalistycznego...”

Przy pomocy jakich środków,
form i metod imperializm amery-
kański i podległe mu ośrodki pro-
pagandowo-dywersyjne w Europie
zachodniej prowadzą walkę z naj-
groźniejszym swym przeciwnikiem
— socjalizmem?

Odpowiedź na to pytanie znajdu-
jemy w wydanej ostatnio książce
Janusza Koleczyńskiego — „WOL-
NA EUROPA”, przedstawiającej w
sposób wnikliwy, źródłowy i udo-
kumentowany działalność utworzo-
nego w roku 1949 pod patronatem
Departamentu Stanu USA „Kom-
itetu Wolnej Europy” i głównego
ośrodka tegoż komitetu — radia
„Wolna Europa”, działającego od
roku 1951 w Monachium (NRF).

Książka J. Koleczyńskiego jest
lekturą nie tylko pasjonującą, ale
i pouczającą. Autor, nie szczędząc
wysiłku, zgromadził w niej mate-
riały ilustrujące całą dwudziesto-
letnią działalność amerykańskiego
„Komitetu Wolnej Europy”, po-
wołanego rzekomo w celu „mo-
ralnego popierania uciśnionych na-
rodów Europy wschodniej”, a w
rzeczywistości w celu uprząpiania
w tym rejonie świata szpiegostwa,
szerzenia dywersji, chaosu i zamę-
tu, prowadzenia na szeroko za-
krojoną skalę antykomunistycznej
propagandy, obliczonej na ideol-
ogiczne „rozniekszenie” spo-
łeczeństw krajów socjalistycznych.

Z książki tej dowiadujemy się
kto stoi za parawanem tej rzeko-
mo prywatnej instytucji, kto nią
rządzi i kieruje, kto z nią współ-
działa. Są to wybitne osobistości
życia politycznego USA, szefowie
i pracownicy służb wywiadow-
czych, bankierzy, finansistów, ban-
krujący polityczni spośród emigracji,
uchodźcy i zdrajcy, cała wreszcie
plejada ludzi, których światowy
gład kształtuje wyłącznie pieniądź.

Oni to właśnie za pośrednictwem
rozległego aparatu „Komitetu Wol-
nej Europy” kierują całą propa-
gandowo-dywersyjną i wywołującą
działalnością, wymierzoną przeciw-
ko Związkowi Radzieckiemu i kra-
jom socjalistycznym stosując naj-
rozmaitsze i najbardziej rafinowa-

ne metody. Zdając sobie sprawę
z faktu, iż w wyniku wzrostu sił
socjalizmu, a przede wszystkim
wzrostu potęgi ZSRR, likwidacja
socjalizmu jako systemu świato-
wego jest nieosiągalna na dro-
dze militarnej, „Wolna Europa”
podjęła ze zdwojoną siłą wal-
kę na froncie ideologicznym, wy-
suwając na pierwszą linię tego
frontu monarchijską rozgłosność ra-
dia „Wolna Europa”. Korzysta-
jąc z sumy 120 milionów dola-
rów rocznie, na którą składa-
ją się dotacje amerykańskich mo-
nopoli i z usług ludzi, którzy dla
chęci zysku lub zaspokojenia swych
ambicji politycznych wprzęgnęli
się dobrowolnie w rydwan impe-
rializmu — rozgłosność ta uprawia
na falach eteru dywersję, szerzy
kłamstwa i oszczerstwa, ostrze-
swym wymierzone przeciwko kra-
jom socjalistycznym. Co pewien
czas zmienia ona formy działania

wego ruchu komunistycznego i ro-
botniczego.

Jaki cel przyświecał autorowi
przy pisanu tej książki?

Przed wszystkim potrzeba lep-
szej niż dotychczas znajomości or-
ganizacji, kierunków, metod i form
działania machiny dywersyjno-
ideologicznej. Potrzeba wynikająca
z tego, iż znać trzeba siły i wszel-
kie kierunki natężenia ideologicz-
nego przeciwnika, że trzeba uzmys-
łowić sobie, że walka nie toczy się
w białych rękawiczkach, że prze-
ciwnik nie przebiega w formach i
metodach działania.

Druga, równie cenna publikacja
jest wydana w serii „Omaga” pra-
ca Ernesta Skalskiego pt. „APAR-
THEID”, pierwsza w języku pol-
skim książka, przedstawiająca
obraz stosunków społeczno-polity-
cznych w Republice Południowej
Afryki. Ukazuje ona w całej pełni
i w całej grozie rasizm, stosowany
w codziennej praktyce przez białą
mniejszość rządzącą w tych kra-
ju, nieudzielne zbrodnie popełniane
na Murzynach, życie w straszli-
wych warunkach na farmach, w
kopalniach i w rezerwach dla
czarnej ludności. Czytając książkę
Skalskiego, nie chce się wprost
wierzyc, iż w wieku XX istnieje
jeszcze może na naszej planecie
ustrój stosunkami społeczno — po-
litycznymi tkwiący głęboko w śred-
nowieczu, ustrój, w którym o zy-
ciu i losie człowieka decyduje ko-
lor skóry.

W Republice Południowej Afry-
ki rasizm ogarnia wszystko, wzoru-
jąc się na hitlerowskich ustawach
norymberskich. Czarni skazani są
na węgetację w nędzy — biali po-
wołani są przez „opatrzność” do
rządzenia i panowania.

„Segregacja rasowa — pisze au-
tor — jest absolutna i powszechna.
Obejmuje ona środki transportu,
sklepy, restauracje, kina, parki,
plaże, szkoły, szpitale, omentarze,
sąle zebrań i kościoły. Nie ma
miejsca, w którym nie obowiązy-
wałyby przepisy dotyczące podzia-
łu rasowego... Białym nie wolno
wymieniać nosisku dłoni z czar-
nymi, nie wolno im także uczest-
niczyć w rasowo mieszanym impre-
zach sportowych... Kierowna ka-
retki pogotowia ma prawo odmó-
wić przewiezienia nawet ciężko
ranego, o ile jest on Murzynem.
W pralniach chemicznych bieliznę
białą i czarną pierze się od-
dzielnie, w winnicach w których
biali i niebiali nabywcy próbują wi-
no, naczynia są podzielone. Osobno
je się zmywa i przechowuje, podob-
nie jak ściółki do ich wycierania.
Od kilkunastu lat Południowa Af-
ryka jest jedynym na świecie
państwem, w którym kara cieles-
na znajduje się w pisanych usta-
wach. W okresie lat 1953—1963 Mu-
rzymom w RPA wymierzonych zo-
stało w majestacie prawa łącznie
850 tysięcy uderzeń, nie licząc
zwyczajowego bicia w więzieniach
i komisarzatsach policji, na far-
mach czy po prostu na ulicy...”

Można by cytować z książki
Skalskiego mnóstwo przykładów z
dziedziny tego zwyrodniałego, pa-
ranoistycznego i bestialskiego ra-
sizmu, określanego skromnym m-
nem apartheidu. Czytelnik znaj-
dzie w niej bogaty materiał, który
pozwoli mu zrozumieć w pełni isto-
te rasizmu, niebezpieczeństwo, jak-
ie „niesie on z sobą ludzkości.
Pozwoli mu także uświadomić so-
bie w pełni przyczyny, dla któ-
rych narody Czarnej Ładu po-
dejmują z coraz większą siłą i co-
raz bardziej widocznym skutkiem
walkę wzywającą o prawa ludzi
wolnych i niezależnych.

Janusz Koleczyński: „Wolna Euro-
pa”. Wyd. MON. str. 224. Ernest
Skalski: „Apartheid”. Biblioteka Wie-
dz Powsz. str. 201.



JERZY POLACZEK

a następuje to wówczas, gdy propa-
ganda, jaką szerzy mija się z ce-
lem lub, gdy kłamstwa i kalumnie
okazują się zbyt grubymi
niem. Wtedy, dla zamaskowania
swej kreacji roboty radio „Wolna
Europa” puszcza w eter drobne,
nie znaczące choć faktami po-
twierdzone informacje, by natych-
miast przemycić wśród nich pro-
pagandowy niewypał.

W swej książce J. Koleczyński
przytacza wiele konkretnych przy-
kładów, świadczących o roli, jaką
na froncie walki ideologicznej
spełnia radio „Wolna Europa”. Już
sam fakt usytuowania tej rozgłos-
ni w NRF, w osławionym Monachium
mówi sam za siebie. Bowiem Nie-
miecka Republika Federalna jest
spośród wszystkich europejskich
państw kapitalistycznych najbar-
dziej zainteresowana w szereganiu
ideologicznej dywersji, „roznieksze-
niu” krajów socjalistycznych, w rozbi-
laniu jedności międzynarodowej

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

13

14

15

Z LUDZMI I DLA LUDZI

JAN WAŁASKI

INTERESOWAŁEM SIĘ NADAŁ pracą zakładowej
światlicy. Od 1952 do 1958 r. byłem przewodniczą-
cym zarządu świetlicy, a sekretarzem mgr Alojzy
Kahra.

Staralem się rozszerzyć zakres usług socjalnych. Przed-
szkołe w poddyktorskiej willi było prowadzone najpierw
przez A. Polokową, potem przez Alicję Filigiel i Martę Ko-
ziel. Od szesnastu lat pracuje na tym stanowisku z wiel-
kim poświęceniem Aniela Rychla z Zembrzydow.

Światlica dziecięca przy Cementowni „Goleszów” istnieje
od roku 1950. Była kierowana przez Wandę Szczukę,
a intendenta jest od początku Anna Marszałkowska. Naj-
pierw było tylko 80 dzieci, potem już 120, następnie 150,
a obecnie korzysta z pomocy w nauce i z dożywiania 230
dzieci. Po Wandzie Szczuce, która odeszła razem z mężem
do Domu Dziecka w Dzięglewie, objęła tę funkcję Barba-
ra Polaczek, a następnie Józef Polwaczny.

W następnym roku zorganizowałem światlicę dziecięcą
dla 100 dzieci z Cisownicy. Pierwszą kierowniczką została
Lubomira Sitko, po niej objął ją Paweł Łyżbicki, zaś po je-
go śmierci w 1962 r. Karol Wawrca. W tym samym roku
postanowiliśmy utworzyć trzecią światlicę dziecięcą, w Dzię-
glewie, dla 70 dzieci, którą kieruje Karol Harok. Ponadto
przejeżdżamy jeszcze do Inspektoratu Oświaty w Cieszy-
nie przedszkole w Cisownicy, na wyraźne życzenie tamt. Ko-
mitetu Rodzicielskiego, a to z uwagi na duże osiedle robot-
nicze, wybudowane przez Cementownię, a składające się
z 7 bloków mieszkalnych, na 12 rodzin każdy.

AKCJA WCZASÓW LETNICH dla dzieci i młodzieży
interesowałem się już w 1946 roku, kiedy dzieci prze-
bywały w czasie wakacji letnich na „Krischówce”
w Cisownicy. W następnym roku zawieźliśmy je do
Lesznej Górnej, gdzie zajęły małą starą szkołę oraz pry-
watne domostwo o trzech pokojach. Leszna Górna i Cisow-
nica graniczą z Golezowem, nie stanowiły więc żadnej
atrakcji dla naszych dzieci. W 1948 roku wynajęliśmy na
koloniję willę w Wiśle, a w następnych dwu latach szkołę
w Istebnej — Zapasikach. Warunki były dość ciężkie, brak
było bowiem wody, zaplecza, występowały trudności z za-
opatrzeniem.

Od roku 1951 Cementownia „Goleszów” dzierżawi dla ce-
lów kolonijnych Szkołę Podstawową im. Jana Sobieskiego
w Brennej dla 120 dzieci w jednym turnusie.

Od 14 lat, dzięki prowadzonej wymianie, przyjeżdżają
tu dzieci z różnych województw i zakładów. Podczas kiedy
działwa z całej Polski podziwiała beskidzkie góry i ich
szczyty, goleszowskie malce przebywały w Szczecinie, Kro-
śniku, Szczecinku, Ostródzie, Rymanowie-Zdroju, Dąbrow-
nie Koło Grunwaldu, Tarnowie, Mielnie, Dziwnowie, Uście.

Podczas ferii zimowych są organizowane od kilkunastu
lat kolonie zimowe dla 150 uczestników w wieku od 12 do
17 lat. Byliśmy dwa razy w Wiśle — Centrum, trzy razy
w Cygańskim Lesie koło Bielska-Białej, w Zwardoniu, Lesz-
nej Górnej, Cisownicy, Górkach Wielkich, Brennej.

Jesteśmy dumni z naszych osiągnięć w dziedzinie socjal-
nej. Uzyskaliśmy je dzięki powojennej rzeczywistości, inspi-
racji i pomocy czynników partyjnych i społecznych.

WISLA, Istebna, Jaworzynka, Koników, Brenna, Li-
powiec mają za sobą długą tradycję pielęgnowania
cieszyńskiego folkloru, największe zasługi ma jed-
nak znany w całym kraju zespół regionalny „Wisła”.
Poza tym wytrwale pracuje Zespół Pieśni i Tańca Ziemi
Cieszyńskiej oraz zespół regionalny przy Cementowni „Go-
leszów”.

W r. 1946 wycieczylimy i wystawili w Domu Kultury
Zw. Zaw. Budowlanych w Warszawie obrazek weselny pt.
„Oczepiny”. Choć zrobił furorę, nie poszły za nim nowe
inicjatywy. Dopiero w 1953 roku przygotowano i opracowa-

no widowisko regionalne pt. „Pieśń o ludzie naszym”, w któ-
rym brało udział ponad 100 osób, w tym 28 członków
orkiestry dętej. Ja napisałem tekst, muzykę Jerzy Hadyna,
tańce opracowała Janina Marcinkowa, a reżyserem był
Emil Koziel.

Ukoronowaniem licznych występów tego zespołu był wy-
jazd do Gdyni, udział w defiladzie i uroczysty występ na
Placu Grunwaldzkim, w dniu 22 lipca 1954 r. w obec 10.000
widzów. Zespół został zaproszony przez Radę Zakładową
i Dyrekcję Polskich Linii Oceanicznych i przebywał w Gdyni
gościennie przez 6 dni. Mieszkałmy w pięknych salach
Szkoły Morskiej, jadaliśmy w Domu Marynarza i braliśmy
codziennie udział w różnego rodzaju wycieczkach. 40 me-
skich strojów cieszyńskich sporządziła dla nas Spółdzielnia
Pracy im. Hanki Sawickiej w Cieszyńcu, a dla dziewczynek
20 strojów uszyły miejscowe mistrzyni.

W 1956 roku, z okazji Krajowego Zjazdu Pracowników
Socjalnych Resorstu Budownictwa, przygotowałem nowy
utwór regionalny pt. „Pod Czantorią”, z muzyką Pawła
Fustówki, emerytowanego kierownika szkoły z Golezowa,
a po dwóch latach nowe widowisko regionalne pt. „Wesele
cieszyńskie” z muzyką tego samego kompozytora. „Wesele”
było wystawiane 27 razy, z tego dwukrotnie w Czechosło-
wacji, a zakończyliśmy występy podczas „Dni Morza”
w Szczecinie.

Na olbrzymiej przestrzeni Wałów Chrobrego zebralo się
około 100.000 osób. W pewnym momencie nastąpił taki nie-
bezpieczny napór widzów, że zdawało się, iż scena wraz
z „wesełnikami” znajdzie się na dnie Odry. Katastrofie za-
pobiegło puszczanie sztucznych ogní. Dopiero głuchy łoskot
strzałów i panorama kolorów sprawiły, iż uwaga widzów
przeniosła się ze sceny na ogniste niebo. W następnym dniu
powtórzono program, wobec licznie zebranej publiczności
w muszli koncertowej w Międzyzdrojach.

Z okazji 70-lecia istnienia Związku Zawodowego Budaw-
nych przygotowałem w 1963 roku nowy program artystyczny
pt. „Hań downi” z muzyką Jerzego Hadyna. Obsadę zespołu
tanecznego, chóralnego i muzycznego uzupełniono nowymi
i chętnymi ludźmi. Program nowego widowiska wiązał się
z historią Golezowa sprzed 100 lat.

Dni Kultury RFSRR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W ramach Festiwalu Filmów RFSRR odbędzie się w 121 miejscowościach województwa katowickiego „Dni Filmu Radzieckiego”, które trwać będą do 9 listopada br. Poza szeregiem wznowień pokazane zostaną nowe pozycje, m. in. „Bracia Karamazow”, „Martwy sezon”, „Brylantowa ręka”, cz. IV filmu „Wojna i pokój”.

Interesującymi imprezami będą również liczne ekspozycje i wystawy książek rosyjskiej i radzieckiej oraz kermasze.

Obchody „Dni Kultury Rosyjskiej RFSRR” wzniosą festiwal dramatyczny i radzieckiej, który trwać będzie od 3 do 10 listopada br. Obok moskiewskiego teatru im. Wachtangowa wezmą w nim udział zespoły teatru polskie z Katowic, Warszawy, Poznania, Wrocławia i Gdańska, które zaprezentują sztuki zarówno klasyków, jak i wybitnych pisarzy współczesnych (Tolstoj, Czechow, Bułhakow, Ostrowski, Zorin i in.).

Wszystkim imprezom towarzyszyć będą liczne spotkania. Tak np. w naszym województwie zespół teatru im. Wachtangowa spotka się w dniu 2 listopada br. ze słaskimi środowiskami aktorskimi, a w dniu 4 listopada z aktywnym społecznym i politycznym oraz z gośćmi festiwalowymi w Zarządzie Woj. TPPr. W dniu 8 listopada w siedzibie redakcji czasopisma „Poglądy” odbędzie się spotkanie z uczestnikami delegacji radzieckiej, połączone z dyskusją na temat znaczenia Festiwalu Dramaturgii Rosyjskiej.

Niezależnie od powyższego, we wszystkich instytucjach i placówkach kulturalno - oświatowych organizowane są różnego rodzaju imprezy: wystawy, konkursy, seanse filmowe, wieczornice, poświęcone popularyzacji dorobku kulturowego Rosji Radzieckiej i osiągnięć dotychczasowej współpracy polsko - radzieckiej w dziedzinie kulturalnej.

Tegoroczne „Dni Kultury Rosyjskiej RFSRR” zainaugurowały obchody 100-rocznicy urodzin W. I. Lenina. (pl)

Literatura polska w ZSRR

STELLA TONKONOGOWA

ŁOŚĆ POLSKICH KSIĄZEK, wydawanych w Związku Radzieckim, i ich nakład, bardzo zwiększyły się z chwilą powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, co jest dowodem umacniania się współpracy między naszymi narodami, wzrastającego zainteresowania ludzi radzieckich literaturą Polski Ludowej.

Przekłady jakich książek polskich drukuje się w Związku Radzieckim?

Przed wszystkim w latach powojennych gwałtownie wzrosła liczba edycji klasycznych dzieł literatury polskiej.

W Wydawnictwie Literatury Pięknej (obecnie „Chudożestwennaja Literatura”) w latach 1948-1954 ukazał się zbiór dzieł Adama Mickiewicza w pięciu tomach. W 1955 roku wydano tam dwutomowe „Dzieła wybrane” Adama Mickiewicza, na które zostały najlepsze przekłady jego ballad, romansów, sonetów i bajek. Oba wydawnictwa opatrzone są komentarzami historyczno - literackimi. Ogółem w latach istnienia władzy radzieckiej utwory Mickiewicza wydawano 64 razy.

Niejednokrotnie wydawano w Związku Radzieckim także utwory drugiego tytułu polskiej poezji - Juliusza Słowackiego. Dwutomowe wydanie „Dzieła wybrane” ukazało się w 1960 roku, z okazji jubileuszu Słowackiego.

Niezwykłą popularnością cieszą się w Związku Radzieckim wiersze polscy realści - Sienkiewicz, Konopnicka, Orzeszkowa, Reymont, Prus i Żeromski. Wyjątkowym powodzeniem cieszą się dzieła Henryka Sienkiewicza, opowiadania „Janko muzykant” i „Za chlebem” weszły np. na stałe do wypisów szkolnych. Każda książka Sienkiewicza, bez względu na wielkość nakładu, jak gdyby na skinienie rózki czarodziejki, momentalnie znika z półek księgarskich. A na konferencjach czytelników w bibliotekach, w listach od czytelników, w olbrzymiej ilości listów, które otrzymują wydawnictwa, powtarzają się wciąż te same zarzuty i żądania: „Dlaczego wychodzi tak mało książek Sienkiewicza?”

Zainteresowanie utworami klasyków wcale nie przeszkadza

zwiększeniu się zainteresowania czytelników radzieckich - w różnym wieku, reprezentujących różne zawody - współczesną literaturą polską. Tutaj poezja z powodzeniem rywalizuje z prozą.

W ciągu ostatnich lat w całym szeregu miast Związku Radzieckiego powszednią potrzebą stały się wieczory poezji, na których zbierają się zazwyczaj niezliczone tłumy miłośników poezji, rekrutujących się przede wszystkim spośród młodzieży. I zdarza się często, że w czasie takich wieczorów znani poeci, obok własnych wierszy, deklamują swoje przekłady utworów polskich poetów. W ogóle sam fakt, że przekładami coraz częściej zajmują się utalentowani poeci, jest dla lat powojennych bardzo charakterystyczny i naderwzajemnie wpływa na rezultaty działalności wydawniczej.

Ogromną popularnością wśród dorosłych czytelników i dzieci cieszą się w Związku Radzieckim wiersze Juliana Tuwima w przekładach Aleksandra Surkowa, Semonia Kirsanova, Ilji Selwińskiego, Mikołaja Czukowskiego, Borysa Sluckiego, Marka Żywowa i wielu innych poetów.

Poeta Dawid Samojłow opublikował w 1959 roku w Wydawnictwie Literatury dla Dzieci (obecnie „Dietarskaja Literatura”) niewielki zbiór subtelnich i poetycznych przekładów wierszy z książki Juliana Tuwima „Wiosny i jesienie”, a w Wydawnictwie Literatury Obcej (obecnie „Progress”) ukazały się fragmenty „Kwiatów Polskich” w doskonałym przekładzie Mikołaja Czukowskiego. Wiersze Tuwima były drukowane także w wydawnictwie „Chudożestwennaja Literatura”, w bibliotece „Ogoniok” (nakład 150 tysięcy egzemplarzy).

Wiersze dla dzieci Tuwima czytają, lubią, uczą się ich na pamięć w swoim ojczystym języku mali Gruzini, Białorusini, Ukraińcy, Ormianie, Uzbeki. W planach wydawnictwa „Chudożestwennaja Literatura” figuruje duży zbiór utworów Juliana Tuwima, do którego wejdą najważniejsze dzieła poety w najlepszych przekładach.

(Dokończenie w nast. numerze)

Wiosną br. powstała w naszym kraju z połączenia SAIW oraz TSŚ nowa organizacja społeczna nosząca nazwę Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. W najbliższą środę, 29 października, odbędzie się w Cieszyńsku I Zjazd Powiatowy, który dokona wyboru nowego Zarządu Oddziału TKKS.

Towarzystwo będzie kontynuatorem idei upowszechniania świeckiej kultury społeczeństwa, socjalistycznych norm współżycia i obywatelskości. Najważniejszym jego celem będzie integracja narodu w celu zgodnego współdziałania wierzących i niewierzących w pracy nad umocnieniem oraz dalszym rozwojem socjalistycznej Ojczyzny.

POCZĄTKI KRZEWIENIA ŚWIECKIEJ ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZNEJ sięgają na Śląsku Cieszyńskim powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. Walka proletariatu z wyzyskiem właścicieli hut i kopalń Zagłębia Ostrawsko - Karwińskiego, czy z wyzyskiem właścicieli wielkich latyfundiów „zielonej” części Śląska Cieszyńskiego łączyła się ściśle z walką przeciw ugrupowa-

niom klerykalnym, takim jak Stronnictwo Chrześcijańsko - Ludowe oraz Związek Katolików Śląskich.

Pierwsze ze wspomnianych stronnictw, ks. Stojalskiego, zostało przeniesione na grunt naszego regionu z Galicji, drugie - służyło (od płaszczyzny krzewienia uświadczenia narodowego) wzmacnianiu państwa i klerykalnej nędzy.

Najbardziej postępową częścią klasy robotniczej w austriackiej części Śląska byli działacze socjaldemokratyczni, którzy podjęli pod koniec ub. wieku walkę z wszelkimi przejawami tumanienia ludu przez stronnictwa narodowo-klerykalne. Do najwybitniejszych jednostek, działających z ramienia polskiej frakcji socjaldemokratów Austrii (PPSD), należał Tadeusz Reger. Komentując program PSD

zastępowy działacz pisał: „Z zadań naszych wynika, że uznajemy religię za jedną z przetrwałych, ale przetrwałych tylko dwóch rzeczy: zabezpieczenia religii i jej kapłanów, tj. księży, przed jakimikolwiek wpływami zewnętrznymi, obcymi iście religii, które mogą jej nawet szkodzić i wykoślawiać jej charakter i cel oraz postawienie ją na zapór, aby z drugiej strony strony względy religijne, interesy kościoła i księży nie wywierały niepożądanego wpływu na tok spraw świeckich, publicznych, na administrację gmin, krajów i państwa, na wykonywanie sprawiedliwości, na rozwój szkolnictwa itp.”

Jednym słowem, żądamy, aby nie mieszano spraw religii ze sprawami świeckimi.

Przedstawiony program działalności Regera jest na owe czasy odważny.

Główny problem, który go oświecało nurtuje, to odseparowanie kościoła od życia społecznego, politycznego, oświaty i kultury.

W pierwszym organie prasowym, wydanym przez socjaldemo-

krację w języku polskim, jakim była założona przez Tadeusza Regera „Równość”, czytamy we wstępnym artykule redakcyjnym, że „celem tego pisma będzie walka z niesprawiedliwością i otumanieniem przez stronnictwa narodowo-klerykalne. Celem tego pisma będzie również obrona przed wszelkimi wymienionymi stronnictwami, służąc owo będzie do zderzenia maski chrześcijańskiej pobożności i oby-

Watelskiej poczuć, w którą się obłudnie przystroili”.

Na łamach tego pisma Tadeusz Reger denuncjuje pod pseudonimem „Banita” tendencje klerydu do rozciągania nieograniczonej władzy nad całokształtem życia społecznego - politycznego, pisze, jak w walce przeciw socjaldemokracji stronnictwa klerykalne nadużywają ażeby uczuć religijnych ludu.

Na stawiane mu zarzuty, że walczy z wiarą i religią, odpowiada Reger przeciwnikiem socjaldemokracji w artykule pt. „Dwa tury”:

„Socjaldemokraci! Alkomu nie chce widzieć jego wiary i religii, zasada socjaldemokratyczna: religia jest rzeczą prywatną, nie oznacza nic innego, jak tylko tyle, iż my nie chcemy, aby kogokolwiek prześladowano za jego przekonania religijne, lecz nie chcemy również, aby religii nadużywano do celów politycznych”.

Reger tłumaczy robotnikom, dlaczego książka stała w obronie kapitalu, przeciw klasie robotniczej, pisząc w „Równości” w 1898 r.:

„Śląsk ma powierzchnię 514,685 ha, z tego duchowieństwo posiada 50,845 ha, czyli 9,8 proc. Duchowieństwo i 36 osób prywatnych posiada 35 proc. pow. Śląska. To przedstawia dla duchowieństwa wartość kapitału 1.352,187 zł. To tylko ziemia. dochód z tego jezera zakłady przemysłowe”.

„Główne korzenie polski klerydu - pisze na innym miejscu wybitny przywódca robotniczy - tkwią w jego funkcji ekonomicznej, w jego hoganetwie z jednej - a w ułudzie i niewiedomości mas, stanowiącej jego najważniejszą siłę, z drugiej strony”.

Tadeusz Reger miał zawsze odwagę propagować hasło „Religia jest rzeczą prywatną - kościół precz od polityki”. Swoim zasadą pozostał wierny do końca życia, również po pierwszej wojnie światowej, gdy w wyzwolonej Polsce zasiadał jako poseł w Sejmie, na którego forum walczył o laicyzację życia społeczno-politycznego.

ZAPISKI



X ZJAZD HISTORYKÓW POLSKICH

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszyńsku zaprasza na kolejne zebranie członkowskie, które odbędzie się w środę, dnia 29 października o godz. 16.30 w Domu Kultury.

Na zebraniu zreferują wyniki obrad X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, który odbył się w dniach 9 - 13 września br. w Lublinie, uczestnicy Zjazdu z ramienia cieszyńskiego Oddziału PTH: Edward PASEK i Jan KONIECZNY.

NOWE „POGLĄDY”

Najnowszy numer „Pogłądów” (nr 20, z datą 15 - 31 października 1969 r.) zawiera m. in. następujące materiały publicystyczne, które warto przeczytać: STANISŁAW WILCZAK: „Awans literatury fakt”; JANA W. GADOMSKIE-GO: „Znajomość zadań...” - o współczesnej polityce „współczesnej” USA i NRF; JADWIGA KUCIAŃKI: „Spór o Młodą Polskę na Śląsku” - i część interesującego szkicu na temat literatury amerykańskiej; w cyklu „ALBUM PISARZY ŚLĄSKICH” (13) sylwetkę Norberta Boneyka; w cyklu „Książki 25-lecia” szkic BOLESŁAWA LUBOSZA: „Pogranicze powieści” - o książce Kazimierza Wyki pod tym tytułem.

Bogate są jak zwykle działy informacyjne „FAKTY - NOTY - OPINIE” o życiu kulturalno - artystycznym i naukowym na Śląsku oraz dział recenzji najnowszych wydawnictw książkowych. (z)

KOLEJNY SUKCES

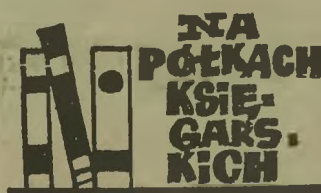
E. I. K. UBDÓW

W dniu 18 bm. odbył się w sali widowiskowej Domu Kultury w Cieszyńsku indywidualny turniej taneczny klas C i D pomiędzy reprezentacjami Katowic i Cieszyńska. W turnieju wzięło udział 8 par tanecznych.

W klasie C pierwsze miejsce zajęła para Edward i Krystyna UBDOWIE, reprezentująca cieszyński Amatorski Klub Taneczny „QUICK”, a drugie Andrzej Wicher i Wanda KOHUT ze Śląskiego Klubu Tanecznego w Katowicach.

W klasie D pierwsze miejsce uzyskała para Marian GAMBART i Krystyna HACIA ze Śląskiego Klubu Tanecznego w Katowicach, a drugie Zbigniew KAMINSKI i Alicja GOMELA z cieszyńskiego „Quicka”.

Sędzią głównym turnieju był Kazimierz MICHLIK z Opola, a kierownikiem mgr Paweł ZENDER. (n)



„Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy 1921-1937” - K. Kawecka, KIW, z 35, „Kilka smutnych dni” - Wasilij Grossman, Czytelnik, z 16, „Powrót” - opowiadania jugosłowiańskie, MON, z 15, „Wielki polów w Palamare” - Ch. Morris, KIW, z 22, „Polacy w bitwie o Narvik” - W. Bieganski, Interpress, z 26, „Po obu stronach Jordana” - A. Żeromski, KIW, z 5, „Ostatni Mobilnik” - J. F. Cooper, Iskry, z 9, „Wyspa straceńców” - M. Dubow, z 22. (Mi)

z 16, „Portrety z żaglowego płótna” - K. Radowicz, Wyd. Poz., z 17, „Opowiadania wybrane” M. Nowakowski, Czyt., z 25, „Gdy słońce było bogiem” Z. Kosidowski, Iskry, z 18, „Złote kółka” W. Krupnicki, Iskry, z 6, „XXV lat Polski Ludowej - Przemówienia wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 21 lipca 1969 roku”, KIW, z 3, „Kraina śniegu” - Y. Kawabata, PIW, z 16, „Dziennik Powstańca” Z. Czajowski - Dobczyński, Wyd. Lit., z 15, „Róża z ognia” - J. Radzimińska MON, z 9, „Śląska kronika teatralna 1914 - 1922”, K. Olkiewicz, Wyd. Lit., z 60, „Wzręski 1899” - T. Jurga, WP, z 10, „Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej” Z. Machaliński, WM, z 25, „Śladem samotności” B. Arci, W. L., z 13, „Dziękuję ci, kapitanie”, A. Fiedler MON, z 14, „Ja, australijczyk”, Iskry, z 20, „Ferdynand i Izabella” H. Keston, PIW, z 22. (Mi)

O upowszechnienie kultury teatralnej

Staraniem Wojewódzkiego Ośrodka Kulturalno - Oświatowego w Katowicach zorganizowano w dniach 20 - 22 października br. w Szczepku wartościową naradę szkoleniową dla aktywistów Rad Społecznych przy klubach Prasy i Książki „RUCH” z powiatów cieszyńskiego i wodzińskiego. Głównym celem tej pozytywnej narady szkoleniowej było zapoznanie uczestników z różnymi formami pracy kulturalno - oświatowej w klubach, szczególnie w klubach, pod kątem upowszechnienia kultury teatralnej. Oprócz interesujących wykładów na ten temat, przewidziano w programie narady również spotkania z aktorami.

W tej pozytywnej naradzie wzięło udział z naszego powiatu 14 działaczy kulturalno - oświatowych.

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

16

NA XXV-lecie POLSKI LUDOWEJ pokusiłem się w 1964 roku o program regionalny dostosowany do tej rocznicy pt. „Do naszemu”. Składał się z dwu części - pierwsza działa się w okresie wybuchu pierwszej wojny światowej, w 1914 roku, a druga w 50 lat później, w 1964 roku. Wyszukałem w Biurze Meldunkowym przy Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Goleśzowie nazwisko Anny Sił, która urodziła się akurat 22 lipca 1944 r. Po długich poszukiwaniach znalazłem ją w Technikum Włókienniczym w Katowicach. Udało się nam ją włączyć do programu drugiej części, nawet do śpiewu solowego, bowiem brała udział w konkursie na piosenkę radziecką, uzyskując pierwsze miejsce i nagrodę pieniężną oraz 14-dniowe bezpłatne wczasy w Bułgarii. Następnego dnia dawaliśmy ten program na powiatowej akademii w Skoczowie, a za kilka dni w Czechosłowacji.

W jesieni zaangażowała nasz zespół regionalny TV Katowice do przygotowania programu pt. „Andrzejki”. Przed sporządzeniem scenariusza okazało się konieczne odwiedzenie licznych domów w Lesznej Górnej i Cisownicy, aby wyszukać odpowiednie pieśni i zwyczaje. W dniu 29 listopada 1964 roku, a więc w przeddzień Andrzeja, pokazano ów starodawny zwyczaj wróżenia przed kamerami telewizyjnymi w Katowicach, na wizji ogólnopolskiej. Rozpoczął się pieśnią „Z Andrzejem, z Andrzejem, ja konopie siejęm”.

W lutym 1965 roku Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych urządził spotkanie z członkami zespołu. Za wielkie osiągnięcia, za aktywność i poświęcenie w sposób uroczysty wręczono zespołowi na ręce jego kierownika Jana Walaskiego Złotą Odznakę Związkową.

Z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego Centralna Rada Związków Zawodowych ogłosiła eliminacje związkowych zespołów artystycznych. W drugiej połowie czerwca 1966 roku odwołany zespół regionalny stanął do zaplanowanych eliminacji środowiskowych i zakwalifikował się do eliminacji branżowych, a następnie wojewódzkich, które odbyły się w pierwszej połowie grudnia. Nasz zespół wystąpił 12. XII. 1966 roku, w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze. Zakupiono dla kapeli nowe, oryginalne stroje, czarne półbuty dla członków zespołu, chemicznie wyczyszczono męskie kostiumy. Próby odbywały się przy pełnej frekwencji.

Występ się udał, wszyscy byli zadowoleni, jednak wyniku

nie zaliśmy. Dopiero 15 stycznia 1967 roku, podczas występu w Cementowni „Wysoka” w Łazach k/Zawiercia otrzymaliśmy oficjalne zawiadomienie o przejściu do Ogólnopolskich Eliminacji w Kielecach, w dniach 18 i 19 lutego 1967 r. Zapanowała trudna do opisanego radość. Padano sobie w objęcia, składano gratulacje, jeszcze mocniej przygotowywano się do końcowego finału.

Wyjechaliśmy wynajętym z Kuźni „Ustroń” autobusem marki „Jelec” o godzinie 7 rano. W Kielecach postawiono do naszej dyspozycji Dom PTTK i tam się rozgościliśmy. Od pierwszej chwili mieliśmy opiekuna. Występ był przewidziany na scenie tamtejszego Donu Kultury. W eliminacjach brało udział 36 zespołów z południowej Polski. Było na co patrzeć i co podziwiać. Nasz występ odbył się w sobotę, 18 lutego, o godzinie 19, wobec pełnej widowni i 11-osobowej komisji konkursowej.

Uzyskaliśmy wyróżnienie i 14-dniowe wczasy nad morzem dla wszystkich członków zespołu regionalnego. W czasie wypoczynku zespół miał dać występy w Koszalinie i w Między.

NA KILKA DNI PRZED 1 MAJĄ 1967 R. otrzymaliśmy zawiadomienie, że nasz zespół weźmie udział w programie telewizyjnym na wizji ogólnopolskiej z okazji Święta Pracy. Na spotkanie z grupą techniczną TV z Katowic zespół zjawił się w komplecie. Noclegi mieliśmy zamówione w hotelu PTTK w Chorzowie, a wyżywienie w restauracji „Hungaria” w Katowicach. W studio telewizyjnym w Bytkowie próby trwały 30 kwietnia do godziny 22. Następnego dnia zarządzono pobytek o godzinie 5.30, tak, aby przed godziną 8 wszyscy byli w Bytkowie. Fudziła wszystkich usłudze obsługa recepcji dzwoniąc do każdego pokoju. To była wielka frajda dla członków zespołu. Ja również nie pamiętam takiego 1 Maja.

Ubiieranie, charakteryzowanie, czesanie szło dosyć sprawnie i na czas zdążyliśmy się stawić w studio telewizyjnym. Program pt. „Bawcie się z nami” był zapowiedziany na godzinie 13 i na 15 minut przed tą godziną wszyscy już stali gotowi do występu. Na wiecu 1-majowym w Goleśzowie ogłoszono, że będzie występował nasz zespół regionalny, toteż przy każdym prawie ekranie telewizyjnym czekało niecierpliwie po kilka osób.

17

18

Następnie, z okazji „Dnia Budowlanych” i VI Kongresu Związków Zawodowych, występował nasz zespół w Małym Teatrze w Tychach. Poszczególne sceny były filmowane przez TV Katowice. Braliśmy też udział w obchodach 700-lecia Skoczowa, a od sześciu lat bierzemy udział w Tygodniu Kultury Beskidzkiej w Wisie. W ubiegłym 1968 roku, z okazji jubileuszowego V Tygodnia Kultury Beskidzkiej, wystawiliśmy nowe widowisko pt. „Jak to kłosi bywało”. Na 13 zespołów z powiatów cieszyńskiego, bielskiego i żywieckiego zdobyliśmy w konkursie II miejsce. Przewodniczącą komisji konkursowej była Jadwiga Mierzejewska. Moim konsultantem był Stanisław Ligot z Katowic, były dyrektor Polskiego Radia w Katowicach, autor „Berów i bojek”.

KONCZĄC TEN SKROMNY PAMIĘTNIK, pozwolę sobie zauważyć, iż moja praca nie ma związku z ustalonym zakresem czynności służbowych, lecz zrodziła się z wrodzonej chęci aktywności i społecznej pasji. Były to ciężkie zmagania z życiem, które zawsze przynosiły mi radość i zadowolenie.

Po 50 latach pracy w Cementowni „Goleśzów” przeszedłem na emeryturę i mam zabezpieczoną starość. Posiadamy wraz z żoną ogród o powierzchni 20 arów, drzewka owocowe, krzewy i kwiaty.

Wierzę, że w dziejach swego regionu pozostaną przykładem, jak można przeżyć życie zgodnie z maksymą, że: „Ten jedynie godny jest życia i wolności, kto co dzień do boju o nie staje”.

KONIEC



LASKARZE GRAJĄ W KRAKOWIE

CIESZYŃ (cz) Ani chwili przerwy nie miały laskarce KS Cieszyń. Po zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek mistrzowskich w lidze międzywojewódzkiej, już 23 i 24 bm. wzięły udział w turnieju o „Puchar Baczyńskiego” w Krakowie. W imprezie tej, oprócz naszych hokeistów, udział wzięli: Garbarnia Kraków, Beskid Bielsko i Górnik Siemianowice.

SUKCES KOLARZY W MIKOŁOWIE

MIKOŁÓW (cz) Z powodzeniem walczyli kolarze LZS Cieszyńscy na zawodach kolarskich organizowa-

TENIS STÓŁOWY

Łatwe zwycięstwo Kuźni

USTRÓŃ (cz) Niespełna godzinę trwało inauguracyjne spotkanie w tenisie stołowym o mistrzostwo śląskiej klasy A, w którym Kuźnia Ustron rozgromiła Cukrownik Chybię 6:0. Punkty dla ustronkiego zespołu zdobyli: Władysław Paszek, który pokonał Nikla 2:1 i 2:17,

MKS Cieszyń zwycięża!!!

CIESZYŃ (cz) W przeprowadzonych ostatnio w Cieszyńskich zawodach lekkoatletycznych w ramach ligi juniorów duży sukces odniósł lekkoatleci MKS Cieszyń, który pokonał ROW Rybnik i MKS Czechowice.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji oraz miejsca i wyniki uzyskane przez naszych zawodników: **DZIEWCZETA** — 100 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 13,4 s; 200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 37,8 s; 400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1,28 s; 800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 3,1 s; 1600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 7,1 s; 3200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 14,8 s; 6400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 30,2 s; 12800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1,02 s; 25600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2,04 s; 51200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4,08 s; 102400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8,16 s; 204800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 16,32 s; 409600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 32,64 s; 819200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 65,28 s; 1638400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 128 s; 3276800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 256 s; 6553600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 512 s; 13107200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1024 s; 26214400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2048 s; 52428800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4096 s; 104857600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8192 s; 209715200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 16384 s; 419430400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 32768 s; 838860800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 65536 s; 1677721600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 131072 s; 3355443200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 262144 s; 6710886400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 524288 s; 13421772800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1048576 s; 26843545600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2097152 s; 53687091200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4194304 s; 107374182400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8388608 s; 214748364800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 16777216 s; 429496729600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 33554432 s; 858993459200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 67108864 s; 1717986918400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 134217728 s; 3435973836800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 268435456 s; 6871947673600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 536870912 s; 13743895347200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1073741824 s; 27487790694400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2147483648 s; 54975581388800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4294967296 s; 109951162777600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8589934592 s; 219902325555200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 17179869184 s; 439804651110400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 34359738368 s; 879609302220800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 68719476736 s; 1759218604441600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 137438953472 s; 3518437208883200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 274877906944 s; 7036874417766400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 549755813888 s; 14073748835532800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1099511627776 s; 28147497671065600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2199023255552 s; 56294995342131200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4398046511104 s; 112589990684262400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8796093022208 s; 225179981368524800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 17592186044416 s; 450359962737049600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 35184372088832 s; 900719925474099200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 70368744177664 s; 1801439850948198400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 140737488355328 s; 3602879701896396800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 281474976710656 s; 7205759403792793600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 562949953421312 s; 14411518807585587200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1125899906842624 s; 28823037615171174400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2251799813685248 s; 57646075230342348800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4503599627370496 s; 115292150460684697600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 9007199254740992 s; 230584300921369395200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 18014398509481984 s; 461168601842738790400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 36028797018963968 s; 922337203685477580800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 72057594037927936 s; 1844674407370955161600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 144115188075855872 s; 3689348814741910323200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 288230376151711744 s; 7378697629483820646400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 576460752303423488 s; 14757395258967641292800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1152921504606846976 s; 29514790517935282585600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2305843009213693952 s; 59029581035870565171200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4611686018427387904 s; 118059162071741130342400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 9223372036854775808 s; 236118324143482260684800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 18446744073709551616 s; 472236648286964521369600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 36893488147419103232 s; 944473296573929042739200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 73786976294838206464 s; 1888946593147858085478400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 147573952589676412928 s; 3777893186295716170956800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 295147905179352825856 s; 7555786372591432341913600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 590295810358705651712 s; 15111572745182864683827200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1180591620717411303424 s; 30223145490365729367654400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2361183241434822606848 s; 60446290980731458735308800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4722366482869645213696 s; 120892581961462917470617600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 9444732965739290427392 s; 241785163922925834941235200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 18889465931478580854784 s; 483570327845851669882470400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 37778931862957161709568 s; 967140655691703339764940800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 75557863725914323419136 s; 1934281311383406679529881600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 151115727451828646838272 s; 3868562622766813359059763200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 302231454903657293676544 s; 7737125245533626718119526400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 604462909807314587353088 s; 15474250491067253436239052800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1208925819614629174706176 s; 30948500982134506872478105600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2417851639229258349412352 s; 61897001964269013744956211200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4835703278458516698824704 s; 123794003928538027489912422400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 9671406556917033397649408 s; 247588007857076054979824844800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 19342813113834066795298816 s; 495176015714152109959649689600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 38685626227668133590597632 s; 990352031428304219919299379200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 77371252455336267181195264 s; 1980704062856608439838598758400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 154742504910672534362390528 s; 3961408125713216879677197516800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 309485009821345068724781056 s; 7922816251426433759354395033600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 618970019642690137449562112 s; 15845632502852867518708790067200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1237940039285380274899124224 s; 31691265005705735037417580134400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2475880078570760549798248448 s; 63382530011411470074835160268800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4951760157141521099596496896 s; 126765060022822940149670320537600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 9903520314283042199192993792 s; 253530120045645880299340641075200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 19807040628566084398385987584 s; 507060240091291760598681282150400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 39614081257132168796771975168 s; 1014120480182583521197362564300800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 79228162514264337593543950336 s; 2028240960365167042394725128601600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 158456325028528675187087900672 s; 4056481920730334084789450257203200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 316912650057057350374175801344 s; 8112963841460668169578900514406400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 633825300114114700748351602688 s; 16225927682921336339157801028812800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1267650600228229401496703205376 s; 32451855365842672678315602057625600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2535301200456458802993406410752 s; 64903710731685345356631204115251200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 5070602400912917605986812821504 s; 129807421463370690713262408230502400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 10141204801825835211973625643008 s; 259614842926741381426524816461004800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 20282409603651670423947251286016 s; 519229685853482762853049632922009600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1298074214633706907132624082305024 s; 1038459371706965525706099265844019200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2596148429267413814265248164610048 s; 2076918743413931051412198531688038400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 5192296858534827628530496329220096 s; 4153837486827862102824397063376076800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 10384593717069655257060992658440192 s; 8307674973655724205648794126752153600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 20769187434139310514121985316880384 s; 16615349947311448411297588253504307200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 41538374868278621028243970633760768 s; 33230699894622896822595176507008614400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 83076749736557242056487941267521536 s; 66461399789245793645190353014017228800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 166153499473114484112975882535043072 s; 132922799578491587290380706028034457600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 332306998946228968225951765070086144 s; 265845599156983174580761412056068915200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 664613997892457936451903530140172288 s; 531691198313966349161522824112137830400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1329227995784915872903807060280344576 s; 1063382396627932698323045648224275660800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2658455991569831745807614120560689152 s; 2126764793255865396646091296448551321600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 5316911983139663491615228241121378304 s; 4253529586511730793292182592897102643200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 10633823966279326983230456482242756608 s; 8507059173023461586584365185794205286400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 21267647932558653966460912964485513216 s; 17014118346046923173168728371588410572800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 42535295865117307932921825928971026432 s; 34028236692093846346337456743176821145600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 85070591730234615865843651857942052864 s; 68056473384187692692674913486353642291200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 170141183460469231731687283715884105728 s; 136112946768375385385349826972707284582400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 340282366920938463463374567431768211456 s; 27222589353675077077069965394541456915200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 680564733841876926926749134863536422912 s; 54445178707350154154139930789082913830400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1361129467683753853853498269727072845824 s; 108890357414700308308279861578165827660800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 272225893536750770770699653945414569152 s; 217780714829400616616559723156331655321600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 544451787073501541541399307890829138304 s; 435561429658801233233119446312663310643200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1088903574147003083082798615781658276608 s; 871122859317602466466238892625326621286400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2177807148294006166165597231563316553216 s; 1742245718635204932932477785250653252572800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4355614296588012332331194463126633106432 s; 3484491437270409865864955570501306505145600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8711228593176024664662388926253266212864 s; 6968982874540819731729911141002613010291200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 17422457186352049329324777852506532525728 s; 13937965749081639463459222282005226020582400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 34844914372704098658649555705013065051456 s; 27875931498163278926918444564010452041164800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 69689828745408197317299111410026130102912 s; 55751862996326557853836889128020904082329600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 139379657490816394634592222820052260205824 s; 111503725992653115707673778256041808164659200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 278759314981632789269184445640104520411648 s; 223007451985306231415347556512083616329318400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 557518629963265578538368891280209040823296 s; 446014903970612462830695113024167232658636800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1115037259926531157076737782560418081646592 s; 892029807941224925661390226048334465317273600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2230074519853062314153475565120836163293184 s; 1784059615882449851322780452096668930634547200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4460149039706124628306951130241672326586368 s; 3568119231764899702645560904193337861269094400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 8920298079412249256613902260483344653172736 s; 7136238463529799405291121808386675722538188800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 17840596158824498513227804520966689306345472 s; 14272476927059598810582243616773351445076377600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 35681192317648997026455609041933378612690944 s; 28544953854119197621164487233546702890152755200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 71362384635297994052911218083866757225381888 s; 57089907708238395242328974467093405780305510400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 142724769270595988105822436167733514450763776 s; 114179815416476790484657948934186811560611020800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 285449538541191976211644872335467028901527552 s; 228359630832953580969315897868373623121222041600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 570899077082383952423289744670934057803055104 s; 456719261665907161938631795736747246242444083200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 1141798154164767904846579489341868115606110208 s; 913438523331814323877263591473494492484888166400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 2283596308329535809693158978683736231212220416 s; 1826877046663628647754527182946988984969776332800 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 4567192616659071619386317957367472462424440832 s; 3653754093327257295509054365893977969939552665600 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 9134385233318143238772635914734944924848881664 s; 7307508186654514591018108731787955939879105331200 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 18268770466636286477545271829469889849697763328 s; 14615016373309029182036217463575911879758210662400 m — 1) Krystyna Wilczek (Czechowice) — 36537540933

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 25 DO 31
PAŹDZIERNIKA 1969 R.

KINA

Cieszyn **PIAST**: do 26 Sida (ang. od 1. 16), 27 - 28 Szoły (lipca (radz. od 1. 14), 29 - 30 Pomyłka szpiega (radz. od 1. 14), od 31 Brylantowa ręka (radz. od 1. 14).

Skoczów **PODDHAŁE**: 25 - 26 Czysta (radz. od 1. 14), 27 - 28 Droga przez cmentarz (radz. od 1. 14), 29 - 30 Świat się śmieje (radz. od 1. 14), od 31 Bariera ognia (radz. od 1. 11).

Strumień **WISLA**: 25 - 26 Złoty i martwy (radz. od 1. 14), 27 - 28 Dzień dobry to ja (radz. od 1. 16), 29 - 31 Ringo Kid (USA od 1. 14).

Ustroń **UCIECHA**: 25 - 26 Droga przez cmentarz (radz. od 1. 14), 27 - 28 Świat się śmieje (radz. od 1. 14), 29 - 30 Bariera ognia (radz. od 1. 11), od 31 Konik polny (radz. od 1. 11).

Wisła **MARZENIE**: 25 - 26 Świat się śmieje (radz. od 1. 11), 27 - 28 Bariera ognia (radz. od 1. 11), 29 - 30 Konik polny (radz. od 1. 11), od 31 Dr Crippen przed sądem (ang. od 1. 16).

Brenna **BESKID**: 25 - 26 Szóstego lipca (radz. od 1. 14), 29 - 31 Miasto bez wody (radz. od 1. 16).

Golezów **SZAROTKA**: do 26 Wirnyja (radz. od 1. 14), 28 - 29 Twój współczesny (radz. od 1. 16), od 31 Kochałem Cię (radz. od 1. 16).

Istebna **OLZA**: 25 - 26 Tango dla niedźwiedzia (czech. od 1. 16), 28 - 30 Biczka prochu (Jap. od 1. 16).

Pogwizdów **ONDRASZEK**: 25 - 26 Czwartak (Jug. od 1. 16), 28 - 29 Stawka większa niż życie (pol. od 1. 11).

Zembrzy **SYRENA**: 25 - 26 Cien strachu (franc. od 1. 16), 30 - 31 Taki duży chłopiec (radz. od 1. 11).

Dom KULTURY

25 października, godz. 16: Kura tańca towarzyskiego, 26 października, godz. 10: Sza chowy Turniej Przyjaźni (Trzy niec - Cieszyn).

27 października, godz. 17:30 Kabaret „Srubka” z Katowic, 29 października, godz. 17:30 Prelekcja lek. med. i Gębki „Lekomania”.

30 października, godz. 17: Klub tańca „Quick” i kurs języków obcych.

Teatr

25 października o godz. 18: „Recital śpiewaczy” Mikolaja Ochotnikowa (akomp. Igor Szalyl) w ramach Dni Kultury RFSRR.

26 i 27 października o godz. 19: „Keto i Koto” - operetka w wykonaniu Państwowej Ope retki Śląskiej Gliwice.

APTEKA

CIESZYN: od 25 października do 1 listopada br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 173, Pl. Londzina 1, tel. 12 - 67.

Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171), Ustroń, ul. I. Maju 10 (tel. 159), Wisła - Centrum 71 (tel. 15-1), Strumień, ul. Pańczyńska 17 (tel. 37) - pełnia dyżury nocne i świąteczne, Zebrzydowice - bez dyżuru nocnego, Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

SOBOTA 25 PAŹDZIERNIKA

8.15 „Dziennikarz” film radz., 10.55 Biologia (kl. III i IV), „Pa- protniki”, 16.50 „Tramp” - pro gram pt., 17.50 Służbie Niebie- skiego Krzyża”, 17.15 Dla mło- dzieży widzów, 18.15 Pegaz, 19.30 Monitor, 20.15 „Kariera” - pro gram rozrywkowy, 22.10 Wład. sportowy i dziennik, 23.15 KIF „Dziennikarz” film.

NIEDZIELA 26 PAŹDZIERNIKA

8.30 ZSRP w obiektywie ka- mery, 9.05 Przypomnienia, ra- dzimy, 9.15 Prosimy panie - feleton, 9.20 „Poszukiwany grupenfuhrer Wolf” - film „Stawka większa niż życie”, 10.25 Piosenka dla ciebie, 11.10 Kronika 50-lecia Kraju Rad: lata 1946 - 48, 11.55 z cyklu „Prom” spotkanie z muzyką, 12.45 „Na scenie i na ekranie” z cyklu „W starym kinie”, 14.35 Teatrzyk dla przedszkolaków, 15.20 Most na lewicy, 16.15 rep. 15.35 Turniej Wiedzy Poli- tycznej studentek kół ZMS - ZMW, 16.45 PKF, 16.55 Pro gram aktualny, 17.50 Piórkiem i węglem, 18.10 z cyklu „Por- trety” - Sergiusz Jesienin, 18.25 Podróże z Meipomona z cyklu „Przez granice i konty- nenty”, 20.00 XXV-lecie „Zycia Warszawy”, 21.00 „Miłose kłopoty” film radz., 22.10 Magazyn sportowy i sprawozdanie fil- mowe z meczu hokejowego Polska - Finlandia, 23.10 Wład. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA

16.50 „Zwierzyniec”. W pro- gramie m. in. film z serii:

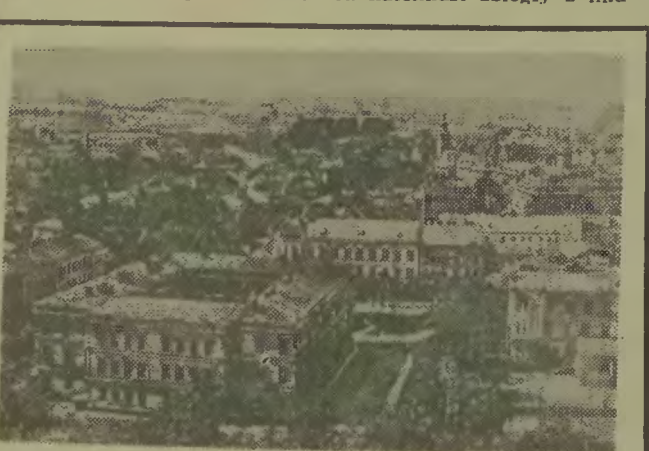
KIEDYŚ, BARDZO DA WNO TEMU, cała Zie- mia Cieszyńska po- kryta była gęstym nieprze- niknym borem. Drzewa rodziły się i marły, nie wie- dząc, co to pila i topór. Rwa- syk węży i sapanie zwierza. Nie tylko lis-chytrus, nie tyl- ko zając się tu ukrywał i śmi- gła wiewiórka; w gęstwinie złowieszcym blaskiem pali- ły się ślepie wilczyce, w dzi- kich ostepach tarosili no-

SKĄD SIĘ WZIĘŁA Olza?

ROBERT DANIEL

ly się do słońca, ale tylko najsilniejszym udawało się wychynąć wierzchołek nad głowy współbraci; inne we- gęlowały w półmroku.

Cieszyńskie lasy pełne by- ły smakowitych jagód i po- żywnych grzybów, zawsze slychać tu było ptasie trele,



Z NASZEGO ARCHIWUM

Fragment panoramy naszego miasta wykonany został ok. roku 1900 z wieży kościoła ewangelickiego. Na pierwszym planie widoczny gmach Liceum Ogólnokształcącego Im. M. Kopernika. W wielu punktach miasta, szczególnie po stronie czechosłowackiej, istnieją jeszcze liczne wolne miejsca, dopiero w latach późniejszych zabudowane. ● Otrzymaliśmy kolejne archiwalne zdjęcie starego Cieszyna, które nadesłał nam p. Maria Kurcz z Cieszyna. Serdecz- nie dziękujemy. ● Reprodukcję wykonał Tadeusz Kopoczek.

WYCIĄG NARCIARSKI w czynie społecznym

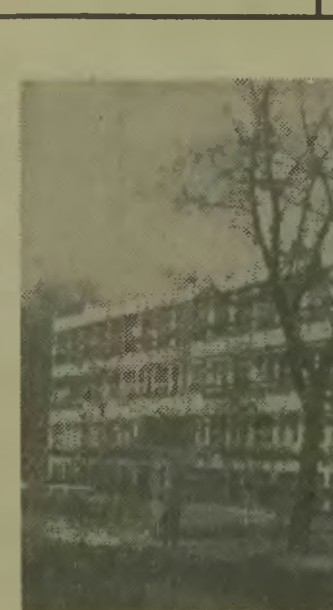
Z cenna inicjatywa wy- stąpiła Rada Zakładowa i Koło TKKF przy Skoczow- skich Zakładach Sprzętu Rolniczego i Ochronnego w Skoczowie - wybudowania w ramach czynu społecznego zalogi narciarskiego wyciągu zaczepnego w Brennej - Bu- kowej. Wyciąg o długości 320 m usytuowany będzie w odległości 800 m od przysta- nu PKS Brenna - Bukowa. Roboty związane z budową rozpoczęto w kwietniu br. i sa już zaawansowane w 80 proc.

Tereny narciarskie wokół wyciągu zostały oczyszczone z pni, krzewów i kamieni, wybudowano także betono- wy fundament pod wyciąg. W najbliższych dniach wyko- nane zostanie pomieszczenie na przechowywanie wycią- gowych urządzeń.

Inicjatorzy pięknego czy- nu napotykała na trudności związane ze zdobyciem odpo- wiedniej liny, silnika oraz sprzętu elektrycznego. Mają jednak nadzieję, że dzięki przyrzeczonej pomocy ze strony Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Ko- munalnej i Przemysłu Te- renowego w Katowicach trudności te zostaną prze- zwyciężone.

Wartość czynu społecznego wynosi około 25 tys. zł. Koło TKKF Zakładów no-

si się z zamiarem zorganizo- wania w sezonie zimowym spartakiady, a w niedziele ma zamiar urządzić naukę jazdy na nartach dla pra- cowników i ich rodzin. (sb)



Jesienna słoneczna aura sprzyja pracom elewacyjnym. Oprócz budynków mieszkalnych, lgną się również biurowce zakładowe. Nową elewację otrzymuje także biurowiec FME CELMA. ● Fot.: Paweł Czupryna.

W NOWEJ SZACIE



Jesienna słoneczna aura sprzyja pracom elewacyjnym. Oprócz budynków mieszkalnych, lgną się również biurowce zakładowe. Nową elewację otrzymuje także biurowiec FME CELMA. ● Fot.: Paweł Czupryna.

krótka i CIEKAWIE TELESKOP-GIGANT

W zakładach Kombinatu Optyczno-Mechanicznego w Leningradzie prowadzone są od dłuższego czasu prace nad skonstruowaniem tele- skopu giganta. Jego główna soczewka będzie miała re- kordową średnicę 6 me- trów. Wykonanie tak ol- brzymiej soczewki wymaga- ło nie tylko jakiego wysi- łąku i zastosowania nowych rozwiązań technologicznych. Dość powiedzieć, że jej od- lew był studziony w specja- 1nych warunkach przez o- kres około dwu lat, a obróbkę prowadzi się w termoszczelnej komorze, w której wahania temperatu- ry nie mogą przekraczać jednej dziesiątej stopnia.

Oprócz unikalnej socze- wki, nowy teleskop zostanie wyposażony w doskonały system kierowania i nie- zwykłe czułe przyrządy po- miarowe. Jednym z nich jest spektograf z najwięk- szą w tego typu aparatach soczewką średnicy 2 me- trów.

Osobne urządzenia foto-

elektryczne, przesyłające sygnały do mózgu elektro- nowego i 60 silników elek- trycznych, „poprowadzą” te- leskop automatycznie śla- dem obserwowanego objek- tu, którego wizerunek bę- dzie przesyłany przy pomo- cy telewizyjnej kamery na ekran centralnego pulpitu dyspozytorskiego i równo- cześnie utrwalany na taś- mie filmowej.

Uczni mają nadzieję, że wysokią sprawność telesko- pu i jego nowoczesne wy- posażenie pozwolą na ob- serwowanie najbardziej od- dalonych obiektów Wszech- świata. (n)

NIEDŹWIEDŹ WŚRÓD OWIEC

Moskiewski ogród zoolo- giczny wzbogacił się ostat- nio o młodego niedźwiedzia, który trafił tam w dość dziwny sposób. Pewnego dnia mianowicie, kiedy Ni- ma Jerdyniejew pędził na pastwisko owce, zobaczył wśród stada... niedźwiedzia. Nie zdarzyło mu się jesz- cze widzieć tak idyllicz- nego obrazka, wskoczywszy więc na konia, zapędził sta- do do zagrody. I, o dziwo, niedźwiedź, popędził z ni- mi.

Niestety, nie wyszło mu to na zdrowie... (n)

SYGNALIZACJA ŚWIETLNA W CIESZYNIE



Zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców Cieszyna i przy- jezdnych wywołuje zainstalowana na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego z Bobrecką i Gamcarską sygnalizacja świetlna. Początkowo piesi, jak i kierowcy, mieli kłopoty ze światłami, ale już po tygodniu widać, że oswili się z sygnalizacją. Zanolowali brak żółtego światła na ul. Dzierżyńskiego (w kierunku na Bielsko). ● Fot.: Pa- weł Czupryna.

ŚWIATŁO NA BUKOWEJ

Niecały rok trwały prace przy zakładaniu nowego, rteciewego oświetlenia na Bukowej w Brennej. Na od- cinku od Centrum aż do Bu- kowej zainstalowano 24 pun- kty świetlne. Wszystkie pra-

ce instalacyjne wykonała e- rupa z POM Nierodzim. Mieszkańcy Brennej nato- miast w czynie społecz- nym robili wykopy pod stu- py elektryczne. Wartość te- go czynu wynosi 40 tys. zł. zaś koszt całej inwestycji zamknął się kwotą 190 tys. zł.

Warto nadmienić, że do za- palania i gaszenia 24 lamp służących będzie światłoczuły wyłącznik zmierzchowy.

W pierwszych dniach listo- pada na Bukowej będzie wi- dno nawet w najciemniej- szą noc. (cz)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. zaranie, brzask, 3. nadwozie pojazdu konnego z wikliny, 6. praż- kowana tkanina bawełniana, 8. państwowy akt prawny, 10. foronna bryla kamienia, 11. pacierzowy lub atomowy, 12. Taiwan inaczej, 14. na znaczku pocztowym, 15. Czar- ny Ład, 17. ułożenie, sposób zachowania się, 18. rzym, bóg handlu, 20. żółtko, ancy- moniek, 22. warabunda, obie- żywiał, 23. element maszyn, 25. obchody imieniny 4. IX, 26. Lek do smarowania, 27. ostry szczyt grzbietu gór- skiego.

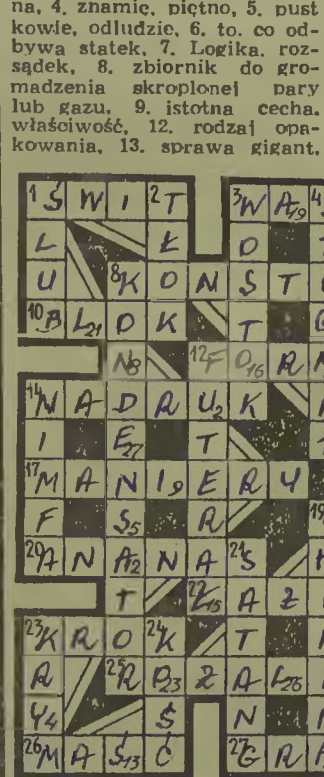
PIONOWO: 1. uroczyste przyrzeczenie, 2. pracule w cylindrze, 3. pojazd Gagarina, 4. znamie, piętno, 5. pust- kowie, odludzie, 6. to co od- bywa statek, 7. Logika, roz- sądek, 8. zbiornik do gro- madzenia skroplonej pary lub gazu, 9. istotna cecha, właściwość, 12. rodzaj opa- kowania, 13. sprawa gigant,

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 42:

„PAŹDZIERNIK MIESIA- CEM OSZCZĘDZANIA”

Nagrody otrzymują:

Krzysztof Waszek - Ka- towice, Bronisław Polak - Cisownica, Piotr Rasza - Skoczów, Tadeusz Knyp - Piersieć i Halina Chuda - Cieszyn.



Z LUDOWEGO humoru

BOHATEREM WIELU A- NEGDOT I KAWAŁÓW, JAKIE DOTĄD KRAŻĄ WŚRÓD LUDU ZIEMI CIE- SZYŃSKIEJ, JEST CYGAN. ALE, RZECZ DZIWNĄ, O ILE W PRAKTYCE WIE- SNTAK UNIKAŁ RACZEJ CYGANÓW, BAŁ SIĘ ICH OSZUSTW, A ZWŁASZCZA KRADZIEŻY, JAKICH SIĘ DOPUSZCZALI, W OPO- WIEŚCIACH LUDOWYCH JEST TO POSTAC SYM- PATYCZNA, PEŁNA SPRY- TU I DOWCIPU. ŚWIAD- CZĄ O TYM RÓWNIŻ ZAMIESZCZONE NIZEJ KAWAŁY.

NA PIŚMIE

Bogaty sędziok z Hażlachy posłał rektorowi trzy gę- si. Miał je zaniżyć Cygón, ale że sędziok mu nie dowiżył, tóż napisał jeszcze kartecz- ke:

„Panie rektor, posyłam im trzy gęsi. A pamię- tejcie też o mojej Jewce z szóstej klasy”.

Karteczka karteczkóm, ale gęsi były upieczone i tak wóniały, że miły Cygón se siód pod lasym, łap gęsi do garści i tak długo wcmól, aż zustały same kosteczki.

Obetrzył se brode, odniósł poska i maże do rektora.

— Tu mająm gęsi — pra- wi a tu karteczke.

Rektor przeczytał, odwi- nął gęsi z papjura i py- to:

— Wielas tych gęsi dos- to?

— Trzy, panie rektor.

— N6 dobre, ale tu są ju- ny dwie.

— Na dyć te trzeciom ma- jom na piśmie, nie umióm czytać, czy co?

DYBY NI TYN KÓN

Założył se Cygón z gaz- dóm że przeskoczy na kóniu przez jego chałupę. Umówili się, że jak Cygón tego do- kóno, to kón bydzie jego.

Zebrało se kupa ludzi, dżitónóm se, jak też Cy- gón bydzie skokół. A tym róznoót kónia, palopuje i stanął przed chałupóm.

— N6 miły Cygónie, prze- grołes — powiadał gazda.

— Ale katój też tam! Prze- ca jo by przeskoczył. Jyny wasz kón nie chciót skokać..

Wstód, zakrucił na miejs- cu i hajda! W pole. Aż se za nim kurzyło. Niż se insti noknowali, niż siedli na kónie, żeby Cygóna dogónić — tego już downo nie by- ło.

42345678910 12345678910 12345678910
TURYSTONI EGASSŁONCA ALKOHOLEM



Przed recitalem w cieszyńskim Teatrze, radziecki artysta operowy Mikołaj Ochotnikow uczeszczał w spókanu z załogą CELMY, gdzie również wystąpił z gorąco przyjętym koncertem. ● Z okazji pobytu na Ziemi Cieszyńskiej, radziecki gość skreślił kilka słów pozdrowień: „Drodzy Czytelnicy „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Dziękuję za serdeczne przyjęcie i składam gratulacje w związku z nadchodzącą rocznicą wyzwolenia miasta spod hitlerowskiej okupacji. Narodowi radziecki oczekuje rewizji polskich artystów. Mikołaj Ochotnikow.” ● Na zdjęciu drugi od lewej — Mikołaj Ochotnikow. ● Fot.: Janina Clupek.

Józef Giemza VI traktorzystą w kraju

OLSZEWKA k. WYRZYSKA (sc). Na tegorocznym krajowym konkursie orki traktorowej, jaki odbył się w dniu 18 ub. m. na polach sołdzielskiej produkcyjnej w Olszewce k. Wyrzyska w woj. bydgoskim, mistrz powiatowy i wojewódzki orki traktorowej Józef GIEMZA z Kółka Rolniczego Pierścień zajął szóste miejsce.

Na krajowy konkurs orki wyjechała do Olszewki także 40-osobowa grupa pracowników PZKR. KR. MBM oraz organizacji i instytucji współpracujących z rolnictwem.

700 NUMER • 700 NUMER • 700 NUMER

TYGODNIK

NAKLAD 17.156

CENA 1 ZŁ



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 44 (700)

2 LISTOPADA 1969 R.

ROK XV

Recital śpiewaczy M. Ochotnikowa

CIESZYN (tz). Z OKAZJI DNI KULTURY RFSRR WYSTĄPIŁ W FME CELMA, A NASTĘPNIE W TEATRZE IM. A. MICKIEWICZA W CIESZYNIE, W SOBOTE DZIA 25 PAŹDZIERNIKA BR., Z RECITAŁEM ŚPIEWACZYM ARTYSTA ŚWIATOWEJ SŁAWY, LAUREAT MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU IM. P. CZAJKOWSKIEGO, SOLISTA OPERY LENINGRADZKIEJ I PROFESOR KONSERWATORIUM W LENINGRADZIE — MIKOŁAJ OCHOTNIKOW, KTÓREMU NA FORTEPIANIE AKOMPANIOWAŁA IRINA SZALYT, KOMPOZYTORKA I PROFESORKA KONSERWATORIUM W LENINGRADZIE.

Znakomitych gości rosyjskich przywitał przed koncertem w imieniu władz i mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej oraz publiczności przybyłej do teatru na recital wiceprzewodniczący Prezydium MRN w Cieszynie tow. Jacek Daszkiewicz, który w swoim krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na wielkie znaczenie wymiany kulturalnej między narodami dla zbliżenia narodów i poznania ich kultury. DNI KULTURY RFSRR są potwierdzeniem dawnych, tradycyjnych więzów między narodami polskim i rosyjskim w walce o postęp i sprawiedliwość społeczną oraz odwiecznych związków kulturalnych polsko-rosyjskich.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Perspektywy rozwoju Beskidzkiego Okręgu Wypoczynkowego w latach 1970—1985

CIESZYN (pl) NA OSTATNIEJ SESJI POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ PRZEDSTAWIONE ZOSTAŁY W REFERACIE Z-CY PRZEWODNICZĄCEGO PRN. INŻ. G. SZTWEITNI — GŁÓWNE KIERUNKI PERSPEKTYWICZNEGO ROZWOJU BESKIDZKIEGO OKRĘGU WYPOCZYNKOWEGO W LATACH 1970 — 1985, OPRACOWANE PRZEZ WOJEW. PRACOWNIE PLANÓW REGIONALNYCH.

Beskidzki Okręg Wypoczynkowy (BOW) obejmuje swym zasięgiem miaso Cieszyń i powiat cieszyński oraz miaso Bielsko-Biala łącznie z powiatem bielsko-bialskim z ogólną powierzchnią 1.189 km kw. Przygotowanie i opracowanie perspektywicznych założeń rozwojowych podjętym zostało koniecznością stworzenia odpowiednich warunków do możliwie jak najbardziej zaspokojenia potrzeb wypoczynku ludności pracującej naszego województwa, tym bardziej

w zakresie gospodarki komunalnej, służby zdrowia, turystyki i warunków bytowych ludności. W odniesieniu do powiatu cieszyńskiego w założeniach ujęte zostały kwestie dotyczące dalszego rozwoju różnych dziedzin naszej gospodarki, harmonizującego w pełni z potrzebami i wymogami Beskidzkiego Okręgu Wypoczynkowego.

I tak, jeśli chodzi o przemysł, założenia mówią wyraźnie, iż rozwój tej dziedziny gospodarki nie powinien kolidować z funkcją rekreacyjną BOW nie tylko z uwagi na ochronę użytków rolnych ale także ze względu na konieczność ochrony przyrody przed zanieczyszczeniem. W powiecie cieszyń-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Przyspieszyć tempo robót!

DALSZY POSTĘP w zakresie melioracji

CIESZYN (n). KROK PO KROKU, ZMIERZAMY DO PEŁNEGO UREGULOWANIA STOSUNKÓW WODNYCH W CIESZYŃSKIM ROLNICTWIE. WŁADZE POWIATOWE NIE SZCZĘDZĄ NA TE CELE ANI ŚRODKÓW, ANI MATERIAŁÓW, OD POSTĘPÓW MELIORACJI ZALEŻY BOWIEM M. IN. POZIOM PRODUKCJA ROLNEJ.

Na rok bieżący zaplanowano wykonanie 427 ha nowego drenowania. Koszt 9.271.000 zł. W ciągu III kwartałów zdrenowano 297 ha, wydając 6.233.000 zł, czyli stopień zaawansowania nie na obszarze 45 ha, a na 6 ha prowadzone są roboty wykonawcze.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kluby z Kaczyc i Jaworzynki najlepsze!

CIESZYN (JK) Prowadzony od 1966 roku konkurs na najlepszą wiejską placówkę kulturalno-oświatową przyczynił się do ożywienia działalności wielu klubów i świetlic, do lepszego spełnienia przez nie rozlicznych funkcji ideowo-wychowawczych i kulturalno-oświatowych, do pełniejszego zaspokajania potrzeb i zainteresowań środowiska.

W bieżącym miesiącu Powiatowy Zespół d/s Klubów przy KP PZPR w Cieszynie dokonał podsumowania kolejnego konkursu na najlepszą wiejską placówkę kulturalno-oświatową woj. katowickiego w roku 1968/69.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

ŚWIĘTO ZMARŁYCH



PIERWSZY DZIEŃ LISTOPADA obchodzimy uroczystość jako Święto Zmarłych. Tym, który od nas na zawsze odeszł, składamy hołd, wieńcząc nas mogiły wiankami kwiatów, zapalając na nich, starodawnym zwyczajem, świece, znicze i kaganki. Nie ma wśród nas, żywych, człowieka, który by nie stracił w życiu kogoś bliskiego, są jednakowoż mogiły bezimiennie rozlane po szerokim świecie, mogiły kryjące prochy tych, którzy zginęli śmiercią żołnierską na polach bitew, którzy umęczeni zostali w więzieniach i hitlerowskich obozach zagłady. Jest tych mogił niezliczona ilość, jak niezliczona jest ilość zbrodni popełnianych w imię wojny.

Niechaj więc w tym dniu Święta Zmarłych wszystkie mogiły — i te nam najbliższe i te opuszczone i zapomniane — rozświetlą się blaskiem światła, symbolizujących naszą pamięć i o tych bezimiennych bohaterach i tych naszych najbliższych, którzy na obcych ziemiach położyli swe życie dla Ojczyzny.

Pamiętajmy, że na centralnym cmentarzu komunalnym spoczywają we wspólnym mogile prochy ofiar hitlerizmu, że znajdują się tu groby funkcjonariuszy MO i SB, poległych w walce z reakcyjnym podziemiem, że znajdują się tu dziesiątki miejsc spoczynku bezimiennych żołnierzy polskich, poległych za niepodległość naszej Ojczyzny.

Niechaj nasze kroki w dniu Święta Zmarłych skierują się także na cmentarz komunalny w Cieszynie — Robruku, gdzie pochowano 370 jeńców radzieckich, zlikwidowanych przez hitlerowców w czesko-cieszyńskim obozie jenieckim.

Obchody 52 rocznicy Rewolucji Październikowej inaugurują 100-lecie urodzin Włodzimierza I. Lenina

CIESZYN (tz). Obchody 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej mają wyjątkowo uroczysty charakter. Inaugurują bowiem równocześnie obchody 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Przyczyniło się to niewątpliwie do specjalnego podkreślenia wielkiego dzieła W. I. Lenina, jego roli i zasług dla międzynarodowego ruchu robotniczego, dla rozwoju idei socjalizmu, czego wyrazem było zwycięstwo Rewolucji Październikowej w Rosji, zapoczątkowującej nowy etap w dziejach ludzkości.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Dom Strażaka w Malince



Okazała siedziba OSP w Wiśle-Malinie, wzniesiona w czynie społecznym. ● Fot.: Paweł Czupryna.

WISŁA (cz) Zaledwie półtora roku trwała budowa Domu Strażaka w tej miejscowości. W ub. niedziele odbyła się tam miła uroczystość przekazania tej placówki do użytku, na którą przybyli m. in. przewodniczący Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz, prezes PK ZSL Jan Kohut, komendant powiatowy MO ppłk Ryszard Gustab, przewodniczący Prez. MRN Wiktor Buczek, komendant powiatowy OSP kpt. Karol Blank oraz liczna rzesza mieszkańców Wisły-Malinki.

W nowoczesnej remizie znajdującej się bieżąco garaże na samochody, duża salka zebrani i pokoje dla wczasowiczów. W budowie tego obiektu, który powstał dzięki ofiarnej pracy społeczeństwa, wyróżnił się Adam i Rudolf Cieślarczyk.

Obiekt, który kosztował 1.200 tys. zł., budowany był systemem gospodarczym. Podczas niedzielnej uroczystości tow. Henryk Gorgosz udekorował 14 strażaków z Malinki odznakami „Wzorowego Strażaka”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Po II Plenum KC PZPR Konferencje SR dyskutują nad kształtem nowej 5-latki

CIESZYN (n) Miniony tydzień upłynął pod znakiem dalszych Konferencji Samorządu Robotniczego, na których dyskutowano i zatwierdzono plany rozwoju zakładów w latach 1971—1975. Plan przyszłej pięcioletki był przedmiotem obrad KSR w takich zakładach, jak: Cieszyńskie Zakłady Kartoniarskie, Elektrownia, Cieszyńskie Zakłady Wyróbów Galanteryjnych „Rogorapid”, Odlewnia Żeliwa w Skoczowie, Zakłady Garbarskie w tymże mieście, Cieszyńska Fabryka Narzędzi, Skoczowskie Zakłady Przemysłu Wełnianego, Cieszyńska Wytwórnia Sprzętu Gospodarskiego „Termika” i Cieszyńska Fabryka Farb i Lakierów.

Z udziałem przedstawicieli Komitetu Powiatowego PZPR, Zjednoczenia Przemysłu Artystów Technicznych i Galanteryjnych, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Cieszynie obradowała w dniu 24 października, 44 Konferencja Samorządu Robotniczego Cieszyńskich Zakładów Wyróbów Galanteryjnych „Rogorapid” w Cieszynie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

20 lat KTiR CELMY Wynalazczość pracownicza drogą wyzwolenia rezerw

CIESZYN (n) Z okazji 20-lecia Klubu Techniki i Racjonalizacji przy Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie — jednego z najstarszych KTiR w branży metalowej województwa — odbyła się w dniu 25 października uroczysta akademii z udziałem posła Ziemi Cieszyńskiej na Sejm PRL, członka Egzekutywy KP PZPR tow. Jana KOLDRA,

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DARZ BÓRI



Rozpoczął się jesienny sezon polowań na „grubego” zwierzę. Podopiecznym bogini łowów — Diany, życzymy zła-mania strzelby! ● Fot.: Tadeusz Kopoczek.

OBRADOWAŁ VIII Powiatowy Zjazd ZMW

CIESZYN (tz). Dnia 26 ub. m. obradował w Cieszynie VIII Powiatowy Zjazd ZMW, w którym wzięli udział: członek Egzekutywy KP PZPR, sekretarz KP PZPR tow. Jan Chodura, przewodniczący Zarz. Woj. ZMW tow. Ryszard Gut, sekretarz PK ZSL Józef Janusz, zastępca przewodniczącego ZP ZMS Henryk Hubalek, zast. przewodniczącego Prezydium PRN tow. Gabriel Sztweitni, kierownik Wydz. Kultury Prezydium PRN Józef Gil, prezes PZKR tow. Jan Banot, dyrektor Zespołu Techników Rolniczych tow. Tadeusz Orkan oraz przedstawiciele innych, współdziałających z powiatową organizacją ZMW instytucji społeczno-kulturalnych. W Zjeździe wzięło udział 65 delegatów, reprezentujących 3200 członków zrzeszonych w 51 kołach terenowych i 6 kołach szkolnych.

Sprawozdanie z działalności

ci cieszyńskiej, powiatowej organizacji ZMW w latach 1967 — 1969 złożył przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMW tow. Mieczysław Skiba. Działalność ta charakteryzuje się poważnym wzrostem organizacji, pięknymi osiągnięciami na odcinku szkoleniowym, wszechstronną pracą kulturalno-oświatową oraz społeczno-zawodową. Osiągnięcia te, jak również wyniki uzyskane we współzawodnictwie o tytuł „Wzorowy młody rolnik”, któremu patronuje ZMW, poważny udział członków ZMW w akcji „Każdy kłós na wagę złota” oraz wkład włożonej pracy przez członków ZMW przy realizacji czynów społecznych na rzecz środowiska przyczyniły się do dalszego podniesienia rangi i autorytetu Związku Młodzieży Wiejskiej w środowisku wiejskim cieszyńskiego powiatu.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Samochód zranił 2 chłopców

OGRODZONA (tk). Dnia 24 ub. m., na szosie Skoczów — Cieszyn, doszło do niefortunnego wypadku, którego ofiarami zostali dwaj 13-letni chłopcy, zderzający — prawiłowo: lewą stroną drogi — do szkoły.

Tego dnia młody drobny deszcz, zamieniając nawierzchnię na jezdnię z pól ziemi w śliska maź. Do Cieszyńska — z niebezpieczną

szybkością — zderzał samochód ciężarowy — wywrotka „Star-W” SC 34-78 POM z Nierodzimia, prowadzony przez Józefa Tomiszka (zam. Nierodzim 130). W tym samym kierunku posuwała się furmanka, natomiast z przeciwną nadjechał inny samochód.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W czynie społecznym

Dla uczczenia ćwierćwiecza ludowej Ojczyzny młodzież z Koła ZMW Brenna - Centrum postawiła wmalować w czynie społecznym ogrodzenie siatkowe wokół Szkoły Podstawowej nr 1 (około 100 m). Koszt wyniósł około 4 tys. zł.

Przyjemne z pożytecznym

Przyjemne pożegnanie zorganizowali powołani do odbycia służby wojskowej kolegom członkowie zespołu świetlicowego z Debowca. Na spotkaniu przed odjazdem wręczono im skromne upominki i wiązanki kwiatów, a następnie odprowadzono ze śpiewem na przystanek. (cz)

WYSTAWA obrazów F. Dzidy

Koło Związku Młodzieży Wielekiej przy Technikum Ochrony Roślin w Cieszynie zaczęło realizować doskonały pomysł zbliżenia młodzieży do współczesnej sztuki. Postanowiono o zorganizowaniu w salach Zespołu Techników Rolniczych szkolną „Jesień Artystyczną”. Na program tej imprezy składają się wystawy i spotkania z artystami.

W pierwszym rzędzie organizatorzy zainteresowali się twórczością ludową i amatorską. I tak, odbyła się już wystawa obrazów Franciszka Dzidy z Chybia, a w najbliższych tygodniach prezentowane będą obrazki ze słomy B. Ogległy z Chybia, ludowa rzeźba górska i korzenoplastyka dr Krzyszta z Goczałkowic.

Zyczeniem młodych zapaleńców plastyki jest także pokazanie dorobku artystycznego cieszyńskich artystów plastyków, m. in. Jana Walacha z Istebnej, F. Jaworskiego z Ustronia, J. Hermy z Cieszyńska i in.

Franciszek Dzida, mieszkaniec Chybia, absolwent Ogniska Plastycznego w Bielsku - Białej i członek grupy amatorów-plastyków „Ondraszek”, wyjechał z domu rodzinnego (jest krawcem znanego malarza ze Szklarskiej Poręby - Władysława Hoffmana). Maluje przede wszystkim obrazy olejne - jak się sam określa - jest kolorystą i nie przywiązuje większej wagi do linii. Jego obrazy nie prezentują jeszcze własnego stylu, niemniej kilka z nich, np. „Akrobata”, „Pejsaś beśkidzki” czy „Pożegnanie” godne są uwagi.

Wystawa obrazów F. Dzidy w Zespole Techników Rolniczych nie jest jego pierwszą wystawą, bowiem jego obrazy oglądał już mieszkaniec Krosna, Zielonę Górę, Warszawy (wyróżnienie), Ostrawy i kilku miejscowości na Śląsku. Wystawa skłoniła młodzież cieszyńskiej szkoły rolniczej do wielu refleksji i dyskusji. (ER)

GŁOS MŁODYCH

VIII POWIATOWY ZJAZD ZMW

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W bogatej i szczerej dyskusji, w wypowiedziach gości znalazły potwierdzenie dotychczasowe osiągnięcia powiatowej organizacji ZMW. Równocześnie z wielkim i poważnym zaangażowaniem wypowiedzieli się dyskutanci - delegaci na temat jeszcze lepszego wykorzystania wszystkich możliwości, istniejących w środowiskach wiejskich i szkolnych, by oddziaływanie powiatowej organizacji ZMW poprzez jej koła zwiększyć tak na odcinku zadań gospodarczych, jak również w zakresie ideowo - patriotycznego wychowania, zarówno wobec członków ZMW, jak też niezrzeszonej młodzieży, szczególnie w środowiskach wiejskich.

Postulaty te znalazły wyraz w uchwalonym przez VIII Powiatowy Zjazd ZMW programie działalności cieszyńskiej organizacji ZMW na lata 1969 - 1971. Zawiera on szczegółowe wytyczne dalszej pracy na wszystkich odcinkach działalności, tak Zarządu Powiatowego, jak kół terenowych ZMW.

Warto jednak zwrócić uwagę na niektóre zadania, które realizować będzie cieszyńska organizacja ZMW. W zakresie zadań organizacyjnych i wychowawczych - ideowych nastąpi dalsza rozbudowa organizacji poprzez tworzenie nowych kół, szczególnie w miejscowościach, w których są takie możliwości oraz przy gminnych spółdzielniach „SCH”. Liczba członków ma w roku 1971 wynieść 3.600. Poprzez różne formy szkolenia, organizację spotkań z działaczami społeczno-politycznymi i gospodarczymi organizacja powiatowa ZMW dążyć będzie do podniesienia postawy patriotycznej - ideowej swoich członków.

Poważne zadania ma do spełnienia organizacja w zakresie podniesienia poziomu wiedzy rolniczej. Tym celem służyć będą różne formy współzawodnictwa i konkursy, jak konkurs „Pracuję bezawaryjnie”. Każde koło ZMW uprawia warzywa, które mają obić jak najszerze kręgi młodzieży wiejskiej. Również objęcie całej młodzieży, pracującej na wsi, różnymi formami szkolenia zawodowo-rolniczego należy do istotniejszych zadań na najbliższe lata.

Wiele cennych wskazań do pracy kulturalno - oświatowej w środowiskach wiejskich zawiera program działalności na lata 1969 - 1971. Postuluje się zwiększenie roli placówek kulturalnych w środowiskach wiejskich poprzez tworzenie nowych, różnego typu zespołów artystycznych, większy niż dotąd udział w konkursach, jak „Wielki teatr”, „Każdy członek ZMW członkiem biblioteki”, konkurs „Na najlepszy punkt biblioteczny” i „Na najlepszą wiejską placówkę kulturalno - oświatową”.

Również w zakresie sportu i turystyki program na najbliższe lata przewiduje zwiększenie ilości sekcji turystycznych, organizowanie różnych zawodów sportowych, obozów i imprez sportowo - turystycznych.

Wszystkie te zadania mają na celu stworzenie możliwości jak najlepszych warunków do pełnego i wszechstronnego udziału młodzieży wiejskiej w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym środowiska, do podniesienia wiedzy zawodowej i ogólnej na jeszcze wyższy poziom, do pogłębienia wśród całej młodzieży, szczególnie członków ZMW postawy społeczno-ideowej i patriotycznej.

VIII Powiatowy Zjazd ZMW do-

konał - można stwierdzić - rzetelnej oceny działalności za lata 1967 - 1969 i nakreślił piękny i odpowiedzialny, ale równocześnie realny i obowiązujący nie tylko Zarząd Powiatowy, ale całą powiatową organizację ZMW program działania na lata 1969 - 1971. Dokonał też wyboru nowych władz: Zarządu Powiatowego oraz Powiatowej Komisji Rewizyjnej, oraz delegatów, którzy reprezentować będą cieszyńską organizację ZMW na Zjeździe Wojewódzkim w Katowicach.

W skład Prezydium Zarządu Powiatowego ZMW w Cieszynie wybrani zostali: Mieczysław Skiba - przewodniczący ZP ZMW; Józef Owczar - wiceprzewodniczący ZP ZMW; Karol Frank - sekretarz ZP ZMW; członkami Prezydium ZP ZMW: Tadeusz Grzybek, Alfons Zajonc, Andrzej Zenderowski i Janina Żertka. W skład Powiatowej Komisji Rewizyjnej wybrano: Andrzeja Gaszkę, jako przewodniczącego PKR oraz Annę Kuczerę, Wandę Marszałek, Annę Górnik i Leona Kubalę. Delegatami na Zjazd Wojewódzki ZMW wybrani zostali: Karol Frank, Andrzej Zenderowski, Anna Kuczerka, Tadeusz Grzybek, Anna Gawlas, Mieczysław Skiba, Michał Prochota, Zofia Jurdyga i Anna Głeczyńska.

Na Zjeździe wręczono zasłużonym dla ruchu młodzieżowego na wsi i dla rozwoju cieszyńskiej organizacji ZMW „Honorowe Odznaki ZMW” przyznane przez ZG ZMW: Złotą Odznakę - inż. Gabrielowi Sztwielni, Srebrną Odznakę: Janowi Banotowi i Andrzejowi Gaszkowi.

Spotkania - lekcją wychowania obywatelskiego

Kierownictwo Szkoły Podstawowej im. Karola Miarki w Ochabach zorganizowało niedawno dwa interesujące spotkania: jedno w związku z 26 rocznicą Ludowego Wojska Polskiego i drugie - z okazji ćwierćwiecza milicji i służby bezpieczeństwa. W obydwu głos zabierali goście, zapoznając młodzież z historią reprezentowanych przez nich organów władzy ludowej, z ich osiągnięciami i własnymi przeżyciami.

Sama młodzież przygotowała dla zaproszonych, oprócz wianek kwiatów, również występy artystyczne. (n)

PO PRACY ODPOCZYNEK I ZABAWA



ZMS-owcy Kuźni „Ustroń” pracowali ostatnio przy porządkowaniu pobocza drogi w kierunku osiedla w Hermanicach. Czyn ten, w którym wzięło udział 50 członków organizacji, podjęto dla uczczenia III Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej.

Po skończonej pracy cała grupa wyjechała samochodowym autokarem na Równicę, gdzie odbyło się tradycyjne piczenie na rożnie i zabawa przy dźwiękach gitary. (n)

Jazzowe święto

W XII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Jazzowej „Jazz Jamboree 69” jako pierwszy zagraniczny zespół wystąpił „Lenin-gradski Dixieland”, który „rozruszał” publiczność interesując aranżowaną „Kalinką”. Pierwszą część programu zakończył występ

dem de Polski nagraniem szeregu utworów wraz z oktetem Clarke-Boland LP „Midnight Mood” dla firmy MPS/SANA.

— Co pan sądzi o „Jazz Jamboree” i polskich odbiorcach muzyki?

— Impreza ta ma już odpowiednią renomę, jest bardzo dobrze zorganizowana i potrafi zainteresować czołowych muzyków świata. Polscy melomani są świetni, czują to, co śpiewam i za to cenię ich bardzo wysoko.

— Czy odpowiadałoby Panu tożurne po naszym kraju?

— Bardzo, ale to już nie zależy ode mnie.

Po występie Marka Murphy na estradzie zaprezentował się zespół „Breakout” z Włodzimierzem Nahornym.

W konkursie „Złotej Tarki” nagroda przyznana została zespołowi „Old Timers”, a nagrodę „Polskich Nagrań” otrzymał zespół „Metropolitan Jazz Band” z Krakowa. Wielkie brawa należą się Henrykowi Ślaboszowskiemu z Cieszyńska, który swoją grą niewątpliwie przyczynił się do podniesienia punktacji tego zespołu.

W koncercie pożegnalnym wystąpił polski zespół „HAGAW”, zespół



Mark Murphy - piosenkarz z USA.

znakomitego amerykańskiego saksofonisty Eli „Lucky” Thompsona, któremu towarzyszyło polskie trio Adama Makowicza.

W drugiej części na estradzie Studio Jazzowe Polskiego Radia z udziałem duetu Namysłowski - Stańko. Jako jedyny wokalisty solista wieczoru wystąpił Andrzej Dąbrowski. Pierwszy dzień imprezy zakończył występ grupy organowej K. Sadowskiego i popisy zespołu „NOVI”.

Następnego dnia wystąpił m. in. Kwartet Zbigniewa Sieferta z Krakowa, dnet Siejka - Rezier, Trio Przybelskiego, węgierska wokalistka Zsuzsa Kosa, gliwicka grupa „High Society”, „Jazz Band Ball”, grupa organowa K. Sadowskiego, doskonały trębacz kanadyjski Maynard Ferguson i zespół Andrzeja Trzaskowskiego. Wystąpiły również „Bizony” z pełną werwą wokalistka Marianna Wróblewska i genialny bluesowy wokalista Alexis Korner z Wielkiej Brytanii.

W sobotę wystąpili: krakowskie „Dzamble” trio słynnego wibrafonisty Jerzego Millana, doskonały Kwartet Guntera Fischera z NRD, Trio Włodzimierza Nahornego oraz Trio Andrzeja Kurylewicza. Następnie koncertował zespół Erika Moseholma z Danii, grupa „Old Timers” i węgierski zespół Aladara Page. Poza tym wystąpił szwajcarski sektet „Swing House”, a wielką indywidualnością okazał się Mark Murphy ze Stanów Zjednoczonych, którego głos oceniany jest jako drugi po słynnym Franku Sinatra.

Po recitalu poprosiliśmy Murphiego o kilka słów dla Czytelników „Głosu Młodych”.

— Jest pan jednym z najwyżej cenionych wokalistów świata. Jakże się ostatnio pana osłabienia na tym polu?

— Nagrania płytowe dla znakomitej firmy Decca. Podpisałem także kontrakty z innymi wytwórniami płytowymi. Przed przyjaz-



Cieszyński - Henryk Ślaboszowski, „Retuper” z Finlandii i znakomity niewidomy pianista Mieczysław Kosz, którego wirtuozowska gra za kończyła doroczny „Jazz Jamboree”.

ADAM J. KOSZYCKI

Kopią rowy

Już za kilka dni działacze sportowi i młodzież Pogórza będą kopali rowy przy drogach w swojej gromadzie. Dotychczas wykonali oni i wyczyścili ponad 500 m bieżących rowów. Zarobione pieniądze, które otrzymają z GRN, postanowili przeznaczyć na kupno sprzętu sportowego dla miejscowego LZS. (cz)

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

19

TAK RODZIŁA SIĘ WŁADZA LUDOWA

WŁADYSŁAW ZIÓŁKO

MARZEC 1945 r. Front posuwa się z każdym dniem coraz dalej na zachód. Wyzwolone przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie miasta i powiaty trzeba obsadzić administracją polską. Na stanowiska kierownicze muszą być powoływani ludzie wypróbowani pod względem politycznym, przede wszystkim komunisty, PPR-owcy oraz osoby zgadzające się z linią polityczną PKWN i KRN.

I ja, i towarzysze weszliśmy razem ze mną do Kom. Woj. PPR w Katowicach, rozumieliśmy doskonale tę konieczność. Mimo to zaskoczyła mnie propozycja powierzenia mi funkcji wicestarosty powiatu cieszyńskiego. Nie miałem nie tylko jakiegokolwiek przygotowania do objęcia tak poważnego stanowiska, ale nawet odpowiedniego wykształcenia. Z moimi zastrzeżeniami zwróciłem się natychmiast do kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PPR, tow. Lorka. W odpowiedzi usłyszałem pytania:

— Czy trzeba was uświadamiać, jak należy rządzić? Nie wiele, jak powinna wyglądać władza robotniczo-chłopska? Nie pamiętacie, o jaką władzę walczyliście w szeregach KPP przed 1939 r. i w okresie okupacji? Jak ją sobie wyobrażaliście z chwilą obalenia rządów kapitalistycznych, a potem faszystowskich?

Argumenty były nie do odparcia. Z powodu choroby oraz wyczerpania nerwowego i psychicznego, spowodowanego działalnością konspiracyjną w AL i PPR, skierowano mnie do miejscowości o klimacie i warunkach całkowicie odmiennych

niż te, jakie ma Zagłębie czy Górny Śląsk - korzystniejszych dla zdrowia - Cieszyńska.

W tym samym miesiącu otrzymałem nominację oraz pismo polecające w języku polskim i rosyjskim, zalecające udzielenie nam ze strony władz wojskowych wszelkiej pomocy w organizowaniu aparatu administracji polskiej. Pracowałem, czekając na dzień wyzwolenia Cieszyńska, w Kom. Dzielnicowym.

Dnia 4 maja 1945 roku zostałem wezwany wraz z tow. tow. J. Łysogórskim i M. Cieślakiem do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Po otrzymaniu ustnych wytycznych i skromnych ogólnikowych instrukcji, w dniu 5 maja, w godzinach rannych, wyjechaliśmy autobusem do Cieszyńska - jako pierwsza grupa operacyjna w składzie: tow. Łysogórski jako starosta powiatowy, a tow. Cieślak i ja (członkowie PPR) - jako wicestarosty. Razem z nami jechali pełnomocnicy rządu do poszczególnych zagadnień, czy resortów, a także kierowniczka obsady Miejskiej Rady Narodowej: burmistrz miasta i wiceburmistrz tj. J. Smotrycki i Wł. Matuszewski.

Jechaliśmy do Cieszyńska kilka godzin, gdyż na skutek działań wojennych mosty były poburzone, a na niektórych odcinkach dróg pozostały uniemożliwiające jazdę wyrwy. W Skoczowie np. musieliśmy przezwyciężyć przez Wisłę w bród. Dojechaliśmy do Cieszyńska około godz. 15. Na Rynku witano nas - jako przedstawicieli władzy polskiej - kwiatami. Moment ten pozostanie mi na zawsze w pamięci. Nie zapomnę entuzjazmu i radości, okazywanych nam przez ludność przy organizowaniu starostwa powiatowego.

W pierwszym okresie naszej działalności napotykalismy na ogromne trudności i przeszkody nie tylko natury politycznej. Nie było np. odpowiedniego budynku na siedzibę starostwa pow. Przed wojną, od 1938 roku, siedziba władz państwowych mieściła się w Czeskim Cieszynie. Po wielkich trudnościach umiejscowiliśmy siedzibę starostwa w budynku przy ul. Szerokiej, gdzie do dziś znajdują się biura niektórych Wydziałów Prez. PRN. Budynek ten był jednak przystosowany do tego rodzaju działalności, gdyż brak było urządzeń biurowych, choćby najskromniejszych - nie było kawałka papieru, czy ołówka, nie mówiąc już o przyzwyczajeniu krześle, biurku czy szafie na akta. Trzeba więc było zacząć od podstaw.

Bardzo ciężka była sytuacja aprowizacyjna miasta, nieo-

cenioną okazała się więc pomoc wojsk radzieckich, które w tak trudnym okresie dowoziły żywność dla mieszkańców Cieszyńska z innych terenów.

ROZPOCZĘLIŚMY DZIAŁALNOŚĆ. Dnia 9 maja, w związku z podpisaniem przez hitlerowskie Niemcy bezwarunkowej kapitulacji, odbył się na Rynku wiec ludności. Do zgromadzonych przemówił starosta i przedstawiciel radzieckiej komendy. Na wiadomość o zakończeniu wojny wśród mieszkańców zapanała ogromna radość.

Nie cała ludność jednak cieszyła się z powstania Polski Ludowej. Na terenie powiatu działało silne ugrupowanie tzw. mikołajczykowski, członkowie którego nie podzielali słusznej polityki PPR i nie zgodzili się z Manifestem PKWN oraz uchwałami KRN. Czynnili oni - jak i inne ugrupowania polityczne wyglądające przyjaźnie do Londynu Andersa na białym koniu - duże przeszkody w ugruntowaniu władzy polskiej, działali przeciw nam wrogo. Przykładem tego może być fakt, że na terenie powiatu zginęło w latach 1945-1947 kilkudziesięciu przedstawicieli władzy ludowej, m. in. funkcjonariuszy MO, UBP oraz Wojska Polskiego, a także działacze społeczno-polityczni, szczególnie PPR-owcy.

Z tego powodu poważne trudności miało starostwo, którego działalność związana była wyłącznie z terenem powiatu, powiatu wybitnie górzystego, granicznego, o dużych obszarach lasów, co sprzyjało działalności wrogów władzy ludowej band NSZ, „Bartka”, czy „Borkaty”. Bandy te terrorowały z bronią w ręku i dezorientowały ludność powiatu.

Byłem jednym z tych, którzy otrzymali krótką broń palną wraz z kilkudziesięcioma nabojami dla samobrony przed kontrrewolucją. Codziennie wychodziłem rano do pracy z bronią za pasem. W biurze, a przede wszystkim w terenie, stale musiałem mieć przy sobie pistolet. Wiedziałem, że w każdej chwili mogę zginąć, bo nawet do mieszkaniarzy przyszli przedstawiciele wrogów ugrupowań i to zapewne nie po to, aby ze mną dyskutować. Nie było mnie wówczas w domu, a żona nie otwierała drzwi i nie wpuszczała ich. Przez kilka następnych dni w mieszkaniu dyżurował przedstawiciel

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

20

21

Dni Kultury RFSRR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Po oficjalnej części, która miała charakter manifestacji przyjaźni polsko - radzieckiej, odbył się recital Mikolaja Ochotnikowa. Część pierwsza koncertu poświęcona była muzyce rosyjskiej. Znakomity artysta wykonał w niej szereg rosyjskich pieśni ludowych oraz utworów P. Czajkowskiego, S. Rachmaninowa i D. Kabalewskiego. W drugiej części, poświęconej dawnym mistrzom muzyki zachodnioeuropejskiej, głównie operowej, Mikolaj Ochotnikow wykonał utwory J. Haendla, W. Belliniego, F. Schuberta, J. Brahmsa, J. Verdiego i G. Rossiniego.

Goście brawa, jakie towarzyszyły każdemu występowi na scenie rosyjskich artystów, zmusiły ich do dodatkowych występów na bis. Można stwierdzić, że recital Mikolaja Ochotnikowa dostarczył cieszyńskim melomanom niezapomnianych wrażeń i przeżyć muzycznych, jakich dawno już nie mieli. Równocześnie ten wspaniały koncert był potwierdzeniem wielkich osiągnięć kultury muzycznej i wykonawczej bratniego, rosyjskiego narodu.

Wyrazem uznania ze strony cieszyńskiej publiczności były gorące brawa i bukiety kwiatów, wręczone artystom przez uroczyste nianki w strojach regionalnych.

Najlepsze kluby

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Dwudniowa lustracja, która objęła 16 placówek, wykazała poprawę stylu ich pracy, wyposażeń, estetyki oraz dokumentacji.

Dokonując oceny podzielono placówki na dwie grupy, biorąc pod uwagę warunki lokalowe, w jakich prowadzi swoją działalność. W grupie placówek mających dobre warunki lokalowe pierwsze miejsce w powiecie zajął Klub Młodego Rolnika z Kaczu, w grupie drugiej najlepszym jest bezkonkurencyjny Klub „Ruch” w Jaworzynie. Obydwie te placówki uzyskały maksymalną ilość punktów.

W następnej kolejności usytuowały się placówki z Lipowca, Kiszewa, Zamarska i Iskrzycza. Na szczególne wyróżnienie zasługują placówki z Lipowca, która wydatnie poprawiła swoją pracę. Wszelkim działaczom tych placówek należało się słowa wysokiego uznania za ich bezinteresowną społeczna pracę.

Wielkie kluby wymagają szerszej pomocy ze strony oddziałów Ruch Cieszyń i Ustroń, PZGS, Powiatowej Poradni Kulturalno-Oświatowej, Wydziału Kultury PRN oraz Powiatowego Zespołu ds Klubów i Zarządu Powiatowego ZMW.

Wieczór leninowski

Kolejne spotkanie w Klubie Propozycji, dnia 7 listopada poświęcone będzie W. I. LENINOWI, w związku z 100 rocznicą jego urodzin.

W części artystycznej wystąpi Zespół Estradowy Domu Kultury „Kuzni-Ustroń”. Zorganizowana będzie również wystawa książki społeczno - politycznej. (2)

TEGOROCZNY dwudniowy (17-18 października) zjazd towarzystw społeczno-kulturalnych naszego województwa, w którym obok przedstawicieli 19 towarzystw regionalnych (Bielesko, Bytom, Chorzów, Cieszyń, Czerwono-Wodna, Gliwice, Lubliniec, Myszków, Pszczyna, Ruda Śląska, Siemianowice, Sosnowiec, Tarnobrzeg, Zawiercie, Żary) wzięli także udział kierownicy wydziałów kultury miejskich i powiatowych rad narodowych oraz muzyków, stał się wielkim forum wymiany doświadczeń w zakresie społecznego ruchu kulturalnego.

Szeroka konfrontacja poglądów w wielogodzinnej dyskusji doprowadziła do ustalenia zakresu form wzajemnych powiazań i współpracy towarzystw z innymi organizacjami (takie TPRP, ZBoWiD, ZMS itp.), zakładami pracy oraz radami narodowymi, bez formułowania schematycznej recepty w tym zakresie. Jak w lustrze odbiła się tu różnorodność inicjatyw, podejmowanych przez społecznych entuzjastów, miłośników miasta czy regionu, których ambicje obejmują nie tylko popularyzację wiedzy o regionie, muzealnictwo i ochronę zabytków, ale także prace badawcze i wydawnicze.

Z równą żarliwością mówili więc na zjeździe działacze zarówno o odgrzebanie z kurzu zapomniania basetli i związanych z nią, zapomnianych ludziach, krzewienie działalności artystycznego ruchu amatorskiego, jak i o organizowaniu z rozmachem „dnia” danego miasta czy regionu, wymienianie liczonego przykładów swoich zasług.

Stwierdzali też, że ich społeczne inicjatywy, ujęte w opracowane z uwzględnieniem specyfiki i potrzeb środowiska programy działalności, znajdują pełne poparcie instancji partyjnych, kierownictwa instytucji i przedsiębiorstw.

Dyskusja potwierdziła tezę, iż tendencje dezintegracyjne, występujące w kilkusetosobowych towarzystwach miłośników regionu, wymagają wypracowania odpowiednich form koordynacji i współdziałania, by uniknąć rozproszenia inicjatyw, zapasu i środków. Wskazywała też na konieczność pogłębienia współpracy towarzystw ze związkami zawodowymi, radami zakładowymi i organizacjami młodzieżowymi (ZMS, ZMW, ZHP) dla ugruntowania symboliki doświadczeń starszych już wiekiem działaczy z propozycjami młodzieży, która w nikłym jeszcze procencie dopełnia aktywność towarzystw.

Szczera wymiana poglądów na źródła osiągnięć, czy załamania w tej dziedzinie, ułatwił bez wątpienia uczestnikom zjazdu i reprezentowanym na zjeździe organom wybór dojrzałych metod i środków wzbogacania procesu kulturo-

Zjazd Towarzystw Regionalnych

O BASETLI i współdziałaniu



Delegacja cieszyńska na Zjeździe Towarzystw Regionalnych

dnich form koordynacji i współdziałania, by uniknąć rozproszenia inicjatyw, zapasu i środków. Wskazywała też na konieczność pogłębienia współpracy towarzystw ze związkami zawodowymi, radami zakładowymi i organizacjami młodzieżowymi (ZMS, ZMW, ZHP) dla ugruntowania symboliki doświadczeń starszych już wiekiem działaczy z propozycjami młodzieży, która w nikłym jeszcze procencie dopełnia aktywność towarzystw.

Szczera wymiana poglądów na źródła osiągnięć, czy załamania w tej dziedzinie, ułatwił bez wątpienia uczestnikom zjazdu i reprezentowanym na zjeździe organom wybór dojrzałych metod i środków wzbogacania procesu kulturo-

twórczego społecznym ruchem kulturalnym. Podjęta na zjeździe uchwała zmierza w swych sugestjach do powołania wojewódzkiej rady towarzystw regionalnych, patronującej wzajemnej współpracy towarzystw i ich współdziałania z instytucjami kulturalnymi, instytucjami wydawniczymi i wydziałami kultury, co znajdzie wyraz w odpowiednich decyzjach planowanych na styczniu 1970 r. wojewódzkiego sejmiku kultury, jako jednej z akcji Dni Kultury Śląskiej.

Materiały zjazdu zostaną niewątpliwie wykorzystane w pracach reorganizacyjnych naszego lokalnego towarzystwa — Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. (rom)

Literatura polska w ZSRR

STELLA TONKONOGOWA

Przed kilku laty czytelnicy radzieccy otrzymali dwutomowy zbiór „Poezja polska”. Książka ta została wysoko oceniona i w Związku Radzieckim, i w Polsce. Dwa tomy, w których szeregu reprezentowana jest polska poezja od Reja i Kochanowskiego do Tuwima i Broniewskiego, po raz pierwszy zaznajomiły radzieckich czytelników z twórczością Cypriana Norwida (w przekładach Dawida Samojłowa i Leonida Martynowa) oraz niektórych innych, nie znanych im dotąd poetów. W zbiorze jest wiele wspaniałych tłumaczeń, a przekład „Do siostry”

Leśmiana (Borys Pasternak), „Rwanie bzu” Tuwima („Mikolaj Asiejew”), „Pejzaż Chelmońskiego” Iwaszkiewicza (Włodzimierz Ługowski), wiersze Przybosa i Sienkiewicza (Marina Cwetajewa), „Ostatni wiersz” Broniewskiego (Anna Achmatowa) i wiele innych, które wejdą do skarbnicy poezji rosyjskiej.

Trudno jest w niewielkim artykule, chociażby w dwóch słowach, scharakteryzować wszystkie najważniejsze wydania utworów literatury polskiej. Zaczynam przeglądać listy wydań i okazuje się, że jeszcze nie wymieniałam prawie niczego!...

Mikolaj Czukowski urodził się w 1905 roku w Odessie, w rodzinie znanego pisarza Kornieja Czukowskiego. Literackie środowisko, w którym przeżywał jego dzieciństwo, miało decydujący wpływ na zainteresowania Mikolaja, który wcześniej zaczął pisać wiersze, prozę, a także zajął się przekładami.

W 1930 roku Mikolaj Czukowski ukończył Leningradzki Instytut Historii Sztuki. W tym czasie miał już napisane powieści — „Młodość” i „W domu pełnym słońca”. Powieść „Księżyc kąt” (1935 r.) przyniosła autorowi wielką popularność, następnie pojawiła się powieść „Jarosław” (1938 r.) książka dla młodzieży o znanych żeglarzach — „Sterownicy fregat” (1941 r.), powieść „Niebo nad Bałtykiem” (1955 r.), „Ostatnia delegacja służbowa” (1957 r.) i inne.

Powieści i opowiadania Mikolaja Czukowskiego z lat ostatnich poświęcone są zdarzeniom z minionej wojny. Był on uczestnikiem bitew nad Bałtykiem, korespondentem wojskowym w lotnictwie morskim, znajdował się w oblężonym Leningradzie i brał udział w zdobyciu Berlina.

Poniżej drukujemy jedno z opowiadań pisarza, poświęcone tej tematyce.

CZUŁEM SIĘ JESZCZE DOKONAŁE, tylko niekiedy cniło mi się w oczach. Opłisnęła kółka zębata i czerwono-złote figury geometryczne zjawiały się nagle, wirowały, drgały i zasnawały pole widzenia. Potem kółka błądziły, figury gasły i znówu wi-

jak siedział martwy na drewnianej ławce w biurze administracji domowej. Nogę w wielkiej, prawie nowych butach wyciągnęte były do żelaznego piecyka. Zeszłej nocy dozorca wstąpił do biura, żeby się ogrzać, zasnął i już się więcej nie obudził.

ASIA

MIKOŁAJ CZUKOWSKI

działem wszystko wyraźnie, jak przedtem. Miałem także inny obraz: luki w świadomości; opamiętałem się nagle gdzieś na schodach i nie mogę ani rusz sobie przypomnieć, jak tutaj trafiłem i dokąd idę. Niektórzy myślą, że człowiek głodny ciągle chce jeść. W rzeczywistości tak jest tylko na początku, potem zostaje jedynie wrażenie dręczącej pustki wewnętrznej. Do wewnętrznej pustki już się przyzwyczaiłem, a o wszystkich tych ognistych kółkach i chwilach utraty przytomności podświadnie moi nie powinni być wiedzeli.

Do schronień wszedłem także tylko ze względu na moich poddańców. Nie mógłbym ich zmusić, żeby tam poszli, gdybym sam nie poszedł. Uważałem, że jeśli bomba trafi, to nie jest ważne, gdzie się człowiek znajduje — na domu, w domu, czy pod domem. Ja też byłem tego zdania. Ale nie ście do schronu podczas alarmu — to nieporządek. A nieporządek tolerować nie mogłem.

W schronie było ciepło i wilgotno. Prąd elektryczny nie miał mi już drugą dobę, płonące oświetlały złoty płomień lampy naftowej bez szkiełka. Kopec powoli osiadł na twarzach, złoty płatek ognia odbijał się we wszystkich oczach. Kiedy gdzieś w pobliżu padła bomba, złoty ogonek drgał na lampie i w oczach. W blaszanym talerzu węża radiowego cykał mertonem, znacząco to, że alarm powietrzny trwa. Zdrzemnąłbym się pod ciężar tego cykania, gdyby nie Angelina Iwanowna, która ciągle mówiła o tym samym — jak bardzo schudła. Rzeczywiście, kiedy po raz pierwszy zobaczyłem ją tutaj w pułku, była tego jasnowłosa kobietą, a teraz miała się wrażeń, że cała jej postać składała się z pustych worków. Angelina Iwanowna powtarzała, że wszystko z niej spada i zmuszała kobiety, żeby ją macały. Biadała, że niedługo umrze i jasne łezki trzęsły się jej na czole.

Potem opowiadała, jak umarli nasz dozorca. Wszyscy już o tym wiedzeli, a ja nawet widziałem,

Wobec tego, że świadomość moja chwilami gasła, żyłem w dziwnym, jak gdyby fragmentarycznym, niezupełnie rzeczywistym świecie. W świecie tym istniała już od kilku dni dziewczyna w bardzo białej, przystępnej chustce. Spotykałem ją tylko w półmroku i zawsze nieoczekiwanie: nagle mijala mnie gdzieś na podwórzu albo na schodach. Widziałem tylko chustkę, która otulała jej głowę i ramiona; chustka ta poruszała się lekko, szybko. Za każdym razem miałem ochotę dogonić dziewczynę, zająrzeć jej w twarz, ale nie zdążyłem o tym pomyśleć, chustka znikła za rogiem albo po prostu rozplywała się w mroku.

Na jej widok teraz w schronie zerwałem się i zrobiłem krok w jej kierunku. Ale dziewczyna wyszła z schronu i znikła.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

22

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

ciel Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, ale nigdy więcej nie zakłócano nam spokoju.

Trzeba było zresztą brać nieraz udział wraz z organami bezpieczeństwa bezpośrednio w walce z bandami, a noszenie broni nie zawsze było skuteczne. Przykładem może być zabójstwo sekretarza Komitetu Powiatowego PPR Józefa Szewczyka w Brennej. Zdarzyło się także, że trupy zamordowanych skrytobójczo zimą ludzi odnajdywano dopiero wiosną.

Ludność powiatu, otrząsnąwszy się z letargu, wywołanego zastraszaniem i terrorem ze strony NSZ-owców i innych band, zaczęła czynnie pomagać przedstawicielom władzy ludowej. Przyspieszyło to rozgromienie wrogiego podziemia.

Sporo trudności wynikało z faktu, że poważna część powiatu — jako przyczółek frontowy — została zniszczona. Brak było jakichkolwiek środków lokomocji, jedynie starostwo miało jeden stary samochód. Między Cieszyńskiem a Katowicami komunikacja była bardzo utrudniona, gdyż wszelkie mosty (kolejowe i drogowe) między Bieleskiem, a Cieszyńskiem były zerwane. Podróże służbowe do Katowic odbywały się przy pomocy samochodu ciężarowego wojsk radzieckich.

Nie opisuję tu trudności w osobistym i rodzinnym życiu, takich jak brak przez pewien okres czasu (lata 1945 — 1946) odpowiednich środków wyżywienia, brak mieszkania w pierwszym okresie po wyzwoleniu i inne.

Niezależnie od pracy zawodowej, trzeba się było oddać pracy społecznej, absorbującej niemiernie czasu niż praca zawodowa. Dla siebie miałem na odpoczynek zaledwie kilka godzin w nocy, a niejednokrotnie nawet nocy trzeba było poświęcić. W domu było się gościem.

W TYM NAJTRUDNIEJSZYM OKRESIE pełniłem szeregi odpowiedzialnych funkcji. Byłem m. in. członkiem KM, a potem KP PPR, radnym z ramienia PPR, ławnikiem w postępowaniu doraźnym do Sądu Woj., członkiem Zarządu Zw. Zaw. Pracowników Państwowych, wiceprezesa Zarządu Oddziału ZW Zbrojnej, członkiem zarządu Oddziału Pow. TPRP. W okresie Referendum (czer-

wiec 1946 r.) byłem przewodniczącym Kom. Obwodowej, w styczniu 1947 roku przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej w wyborach do Sejmu PRL, a równocześnie byłem przewodniczącym PPR-owskich „trójek”.

Świadomość i wiara w słuszność linii politycznej PPR, dodawały mi, jak i wszystkim komunistom, zapasu i energii do pokonywania przeszkód. Będąc niezłomnie przekonany, że — mimo poczynań wszelkich elementów kontrrewolucyjnych, działających w kraju — władza ludowa zwycięży, z radością obserwowałem ugruntowywanie się władzy w duchu demokracji ludowej.

Po pewnym okresie, na skutek choroby oraz zniesienia jednego stanowiska wicestarosty, a także wprowadzenia tzw. paritetu pomiędzy PPR a PPS, zrezygnowałem z zajmowanego dotąd stanowiska. Gdy stan mego zdrowia się poprawił, objąłem stanowisko inspektora powiatowego do spraw świadczeń rzeczowych na powiat cieszyński, a następnie powiatowego pełnomocnika rządowego ds. podatków wiejskich.

Tak więc od pierwszego dosłownie dnia po wyzwoleniu Ojczyzny oddałem się bez reszty walce i pracy dla dobra ogólnego, dla dobra PRL. Przez okres pełnych 20 lat pracowałem w aparacie władzy ludowej, tj. w starostwie powiatowym a następnie w Prez. PRN. W 1965 roku, na skutek złego stanu zdrowia, przeszedłem na rentę.

Dziś z dumą i ogromną satysfakcją wspominam dawne ciężkie i trudne lata, gdy z niczego, od podstaw trzeba było budować zręby aparatu państwowego, patrzeć na ogromne osiągnięcia Ojczyzny oraz na pozycję i autorytet naszego państwa na arenie międzynarodowej. Stały się one możliwe dzięki PZPR — spadkobierczyni chlubnych tradycji KPP i PPR, dzięki władzy ludowej, której ugruntowanie w duchu demokracji ludowej wymagało tak dużo poświęcenia i wysiłku oddanych idei socjalizmu ludzi.

KONIEC

23

24

PIERWSZE LATA WOLNOŚCI

JAN FOLTYN

ZBLIŻAJĄCY SIĘ W R 1945 FRONT witaliśmy z uczuciem ulgi. Niczym było ostrzeliwanie przez radzieckie myśliwce Mieczarni, gdzie pracowałem, nieczym nocne bliski i huk artylerii, stacjonującej koło Żor, a potem koło Fruchnej.

Milczący i zasmucony hitlerowcy nie mogli już nam patrzeć w oczy, a najgorszy, najbardziej zaangażowany, uciekli do Reichu. Nikt ich nie żałował.

Wśród zmuszonych do ucieczki znalazł się również dyrektor Mieczarni w Czeskim Cieszyńsku Józef Klechle, wprawdzie członek NSDAP, ale człowiek, który nieraz bronił w Gestapo oskarżonych robotników, czy urzędników. Do takich broniących należał furman Kotajny, Peszko, Mockorz i ja. Kiedy po trzydziestym miesiącu powróciłem do więzienia w Cieszyńsku, a potem do Mieczarni, Klechle pomógł mi dostać się do pracy w Trzyńcu.

Pewnego dnia udałem się do niego razem z dr. Niwińskim, który znalazł tam również pracę jako Polak. Zwróciliśmy się do dyrektora, aby wskazał nam miejsce, dokąd ewakuowano urządzenia i maszyny do projektowanej nowej Mieczarni. Klechle oddał nam dokumenty dotyczące wywiezionych maszyn, przy czym wyraził chęć pozostania na miejscu, twierdząc — i słusznie — że posiada czyste sumienie. W dniu 1 maja 1945 r. otrzymałem od dyrektora wszystkie klucze i upoważnienie do prowadzenia przedsiębiorstwa — do czasu przybycia naszych wojsk.

(Ciąg dalszy nastąpi)



IMPREZA MOTOROWA

USTRON (n) Zarząd Powiatowo-Miejski Ligi Obrony Kraju zorganizował przy współudziale Klubu Motorowego LOK Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA imprezę motorową z elementami wojkowymi w Ustroniu - Dobos. W imprezie, która odbyła się 26 ub. miesiąca, brali udział członkowie wszystkich klubów motorowych z terenu miasta i powiatu.

Obowiązującą takimi konkurencjami, jak strzelanie z KBKS, rzut granatem, szybka jazda terenowa, a ponadto udział w tematycznej „zgaduj-zgaduli”.

Pierwsze miejsce zajął Br. Szwiercia z Klubu Motorowego CELMY, drugim i trzecim podzielił się natomiast członkowie Klubu „Rolsprzet” ze Skoczowa Zb. Jaworski i O. Kłus.

Tegorocznymi rajdowymi mistrzami województwa LOK zostali: w kategorii do 125 cm Adam Bujok z CELMY, w kategorii do 175 cm Bronisław Szwiercia, a w kategorii powyżej 175 cm Jan Guza - obydwaj z tegoż zakładu.

ZAWODY SPORTOWO-OBRONNY

STRUMIEŃ (n) Klub Strzelecki Ligi Obrony Kraju przy „Hydrobudowie 3” w Strumieniu zorganizował na nowo wybudowanej w czynie społecznym strzelnicy zawody sportowo - obronne dla ucznia 25-lecia LOK. Ogółem startowało 87 uczestników, spośród których najlepszym okazał się lek. med. Józef Kobiela, a miejsca drugie i trzecie zajęli Bolesław Masny i Paweł Drozdowski.

Zawodnicy strzelali z KBKS, rzucali granatem do celu i do okna oraz wzięli udział w LOK-owskiej „zgaduj-zgaduli”.

O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO PMRN

WISŁA (n) W dniu 12 października odbyły się w Wiśle na terenie tamtejszego obiektu sportowego zawody sportowo - obronne o puchar prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Ogółem startowało w imprezie, urządzonej dla ucznia 25-lecia LOK, 18 czterocłonnych patroli. Obowiązującą konkurencją, jak strzelanie z KBKS, rzut granatem do kręgów, rzut granatem do okna, pokonanie skąpanego terenu i udział w „zgaduj-zgaduli”.

Pierwsze miejsce zdobył patrol nauczycieli Technikum G. i H., drugie patrol Prezydium MRN z Wiśły, a trzecie - patrol uczniowski Technikum G. i H.

WYCIĄG NA CZANTORIE NIECZYNNY

W związku z remontem i jesienią konserwacją urządzeń technicznych wyciągu krzesełkowego na Czantorii, kierownictwo tej placówki informuje, że wyciąg będzie nieczynny w dniach od 3 listopada do 6 grudnia. (-)

BIEG PRZELAJOWY

WARSZAWA (cz) W Mińsku Mazowieckim odbył się III Centralny Bieg Przelajowy o „Puchar Jesieni”, w którym startowały reprezentacje szkół CRS. Bardzo dobrze spisali się w tej imprezie woj. katowickie, w którego barwach występowali reprezentanci Technikum Handlowego CRS z Cieszyńska. Ekipa katowicka zajęła ostatecznie pierwsze miejsce.

Oto wyniki uzyskane przez naszych zawodników: Michał Olszark był trzeci w biegu młodzików na 1000, a Bogdan Nowacki 20 w biegu juniorów. Zofia Duda zajęła drugie miejsce w biegu dziewcząt, a Małgorzata Bałuch była szósta w tym samym biegu.

STRZELECTWO

CIESZYŃ (cz) W ub. sobotę odbyły się na strzelnicy sportowej w Boguszowicach zawody strzeleckie (drużynowe), w których startowało 13 zespołów z cieszyńskich zakładów pracy. Zwycięzcy strzelali z Kola LOK z CELMY: Zbigniew Staroń, Teofil Plindur, Józef Janca, Mirosław Kozysa i Helmut Delong. Drugie miejsce zajął zespół z CEWUCH, a trzecie z MPK. Zwycięzca otrzymał puchar prezydium. Organizatorem imprezy było Kolo LOK z CELMY.



LIGA JUNIORÓW

CIESZYŃ (cz) Bardzo dobrze spisał się w meczach eliminacyjnych do ligi juniorów skoczek MKS Cieszyń. Najpierw wygrali oni w Belsku z GKS Katowice 2:0 (15:8; 15:13), a następnie w 6-meczu w Cieszynie pokonali BHTS - Wióknar Belsko 2:1 (7:15, 15:4) i Olimpia Golezów 2:0 (15:8, 15:13). W pozostałych meczach turnieju cieszyńskiego uzyskano następujące wyniki: Górnik Jastrzębie - Olimpia Golezów 2:0, GKS Katowice - LZS Waplenica 0:2, BHTS - Wióknar Belsko -

Łatwe zwycięstwo KS Cieszyn w Kozach

CIESZYŃ (cz) Zaledwie jedna kolejka pozostała do zakończenia rundy o mistrzostwo klasy A. Przedostatnia seria pojedynków nie była zbyt szczęśliwa dla piłkarzy naszego powiatu. Cieszyń może łatwie zwycięstwo KS Cieszyn w Kozach. Cukrownik Chybie uzyskał w meczu z Elektrostalą Czechowice jedynie remis. Lider Kuźnia Ustronia stracił oba punkty na boisku w Komorowicach, a Beskid Skoczów przegrał mecz na własnym boisku, tym razem z Iskrą Pszczyna. Po zakończeniu pierwszej rundy mistrzowskiej piłkarze klasy A rozegrali awansowe jedno spotkanie z rundy wiosennej. Oprócz tego Beskid Skoczów podejmować będzie na własnym boisku KS Cieszyn 16 listopada - jest to mecz powtórzony z I rundy.

Piłkarze klasy B, którzy już przed dwoma tygodniami zakończyli pierwszą rundę, rozegrali ostatnio awansowe pierwsze spotkanie II rundy. Tu nie obeszło się bez niespodzianek. Największą chyba sprawił LZS Kończyce Małe, który pokonał u siebie niedawnego pretendenta do mistrzowskiego tytułu „Drzewiarza” Jaworze - Jasienica. Cieszyń może także zwycięstwo Olimpii Golezów nad Pogonią Waplenica.

W klasie C przewidywaną niespodzianką sprawili swoim sympatykom piłkarze LZS Kończyce Wielkie, którzy wygrali w Zabłociu. Zaskoczeniem jest także remis lidera LZS Kojarz Zebrydowice na własnym boisku z LZS Bąków.

Wśród juniorów należy odnotować jeszcze jedno zwycięstwo Beskidu Skoczów.

A-klasa

ELEKTROSTAL CZECHOWICE - CUKROWNIK CHYBIE 2:2 (1:0)

Spotkanie to stało na średnim poziomie. Gospodarze zagrali bardzo ambitnie, choć za wszelką cenę zdobyć oba punkty. Dwukrotnie Elektrostal obejmowała prowadzenie, jednak netychmiastowe kontrataki gości przyniosły wyrównanie. Do przerwy Cukrownik przegrywał 0:1 - w tym czasie większą przewagę mieli gospodarze. Oni też dyktowali tempo gry. Cukrownik atakował jedynie wyprzaskami. Po zmianie pół obraz gry uległ zmianie. Goście coraz częściej zagrali bramce Czechowiczów. Bramki dla gości strzelił: Zender i Koplec.

LZS KOMOROWICE - KUŹNIA USTRON 2:1 (0:0)

Spotkanie to mogłoby się podobać odbiorcom, nie fatalne prowadzenie meczu przez sędzię Draszczyka, którego werdykty były szczególnie krzywdzące dla gości. Kuźnia była zespołem leżącym technicznie, górąwała nad LZS szybkością i płynnością akcji. Do przerwy utrzymywał się wynik bezbramkowy. W tym czasie gra była raczej wyrównana. Po zmianie pół Kuźnia „podkreśliła” tempo i zaczęła coraz częściej szarżować bramce gospodarzy. LZS atakował raczej sporadycznie, jednak był to atak skuteczny - jeden z nich przyniósł prowadzenie. Druga bramkę strzelał LZS z problematycznego rzutu karnego. Jedyną punkt dla Kuźni zdobył Leśniak.

BESKID SKOCZÓW - ISKRA PSZCZYNA 1:2 (1:1)

Fatalnie gra ostatnio Beskid Skoczów. Przedwczaj mecz na wyjeździe i na własnym boisku. Jest to chyba czwarta już z kolei porażka podopiecznych trenera Pokraka. Widac, że coś w zespole się „nie klei”. Dochodzą nas słuchy, że piłkarze za często zjadają do kieliszka. W takim wypadku trudno o lepsze wyniki.

Potwierdzeniem słabej formy Beskidu jest ostatnia przegrana z Iskrą Pszczyna. Cały zespół był niezdolny linie ofensywnej. Brak w drużynie pomocników, czas pominięć o odmołodzeniu zespołu. Jest przecież świetne zaplecze - juniorzy, którzy są klasą dla siebie wśród rówieśników. Jedyną bramkę w niedzielnym meczu dla gospodarzy strzelił Habara.

LZS KOZY - KS CIESZYŃ 0:4 (0:2)

Piłkarze Cieszyńska nie dali gospodarzom żadnych szans. Bezlitośnie wykorzystali wszystkie słabe punkty LZS, anulując im aż cztery gole. KS otrzymał nad przeciwnikiem pod każdym względem. W naszym zespole nie było słabych punktów. Odczuwa się, że chwilowy krzyż w zespole trenera Leba już minął. Bramki dla KS strzelił: Jurca - 3 oraz Krogulewski i jedna samobójcza.

W pozostałych meczach LZS Bąków wygrał z Górnikiem Czechowice 3:0. LZS Łąka przegrała z Beskidem Belsko 0:3.

TABELKA

1) KUŹNIA USTRON	11	18	23:12
2) Beskid Belsko	13	15	25:14
3) Iskra Pszczyna	11	14	15:9
4) KS CIESZYŃ	10	14	16:11
5) LZS KOZY	11	12	20:15
6) CUKROWNIK CH.	11	11	19:18
7) WISŁA STRUMIEŃ	10	10	22:23
8) LZS KOMOROWICE	11	10	14:20
9) LZS ŁĄKA	10	8	21:20
10) LZS BOJSZOWY	11	9	20:21
11) Elektrostal Czechow.	11	9	18:22
12) Górnik Czechowice	11	7	15:22
13) BESKID SKOCZÓW	10	6	16:23

W ostatniej kolejce rundy jesiennej spotkali się: Cukrownik Chybie - Beskid Skoczów, Kuźnia Ustronia - LZS Kozys, KS Cieszyń - Elektrostal Czechowice, Wisła Strumień - LZS

B-klasa

DRZEWIARZ PRZEGRAŁ Z KOŃCZYCAMI M.

KOŃCZYCE M. (cz) Do wielkiej niespodzianki doszło na boisku w Zebrydowicach, gdzie beniaminek klasy B LZS Kończyce Małe wygrał z wiceliderem „Drzewiarzem” Jaworze - Jasienica 4:3. Rezerwa KS Cieszyń wzięła kolejną przegrodę do mistrzowskiego tytułu, wygrywając z Beskidem Brenna 3:2. Bramki dla zwycięzców strzelił: Chamot - 2 i Szołers - 1. Olimpia Golezów wygrała łatwo z Pogonią Waplenica 2:0, a Byskawica Drogomyśl z LZS Kaczyce 1:0. Olza Pozwizdów przegrała z rezerwą BKS Belsko 0:1.

Były to rozegrane awansowe spotkania rundy wiosennej.

TABELKA

1) KS II CIESZYŃ	10	17	30:10
2) Drzewiarz Jaworze	9	15	23:12
3) BKS II Belsko	9	14	27:8
4) LZS DROGOMYSŁ	10	13	20:13
5) LZS KOŃCZYCE M.	10	10	18:18
6) Pogon Waplenica	10	8	11:15
7) OLIMPIA GOLESZÓW	10	8	19:18
8) BESKID BRENN	10	10	15:28
9) LZS POZWIZDÓW	10	3	20:23
10) LZS KACZYCE	10	3	11:27

C-klasa

NIESPODZIANKA W ZABŁOCIU

CIESZYŃ (cz) O dużą niespodziankę postarał się piłkarz LZS Kończyce Wielkie, którzy wygrali w Zabłociu z miejscowym LZS 2:1. Niespodzianką jest także zwycięstwo LZS Simoradz z KS III Cieszyń 3:1. Bramki dla zwycięzców strzelił: Sierkowiec i Kropka. Należy nadmienić, że gospodarze wystąpili w tym meczu bez zastępowego bramkarza Siły, który został powołany do odbycia służby wojskowej. Jego miejsce w bramce zajął piłkarz Wł. Trąbala, który wypadł w nowej roli bardzo dobrze.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Lider LZS Kojarz Zebrydowice przegrał u siebie z LZS Bąków 0:0. LZS Dąbrowa wygrał z LZS Markowice 3:1, a LZS Pruchna z LZS Iskrzyca 3:0 v.o.

TABELKA

1) LZS Kojarz Zehr.	10	17	25:12
2) LZS Kończyce W.	10	15	31:12
3) LZS Zabłocie	10	13	34:18
4) LZS Hażlach	10	12	33:22
5) LZS Simoradz	10	12	20:19
6) LZS Markowice	11	11	27:25
7) LZS Pruchna	10	10	17:30
8) KS III Cieszyń	10	9	18:23
9) LZS Bąków	10	8	20:16
10) LZS Dąbrowa	10	8	23:23
11) LZS Ochaby	10	6	10:36
12) LZS Iskrzyca	10	4	12:36

3 listopada spotkali się: LZS Kojarz Zebrydowice - LZS Simoradz, KS III Cieszyń - LZS Ochaby, LZS Pruchna - LZS Zabłocie, LZS Markowice - LZS Kończyce W., LZS Iskrzyca - LZS Dąbrowa.

JESZCZE JEDNO ZWYCIĘSTWO

SKOCZÓW (cz) Imponującą serię zwycięstw mają w tegorocznych mistrzostwach juniorzy Beskidu Skoczów. Na rozegranych 11 spotkaniach zdobyli oni komplet punktów. Ich starsi koledzy, którzy okupują ostatnie miejsce w tabeli, muszą brać przykład, jak należy grać w piłkę nożną. W ostatniej kolejce Beskid pokonał Iskrę Pszczynę 4:1. KS Cieszyń wygrał z LZS Kozys 3:1, Cukrownik Chybie zremisował z Elektrostalą Czechowice 1:1, a Kuźnia przegrała z LZS Komorowice 2:0.

Bytomiu z Szombierkami wygrał 3:1 (15:9, 13:15, 15:13), a w drugim z Górnikiem Gródzie przegrali 0:3 (11:15, 15:17, 10:15). 5 listopada odbył się w Cieszynie zaległy mecz między Olimpią Golezów, a Startem Czechowice. (początek o godz. 19).

Siłkarzy Olimpii zobaczmy znów w Cieszynie 8 i 9 listopada. Poddawać oni będą Balidon Katowice i Ruch Chorzów.

PECHOWA PORAZKA

CIESZYŃ (cz) Pechowej porażki doznał w ostatnim meczu siłkarze KS Cieszyń, którzy walczyli w lidze okręgowej (grupa B). Przegrali oni po bardzo zaciętym pojedynku z Siłką Rybnik 2:3 (15:13, 11:15, 15:9, 10:15, 13:17). Goście byli zespołem lepszym, mimo to gospodarze mogli ten mecz wygrać, gdyby nie ponosili ich nerwy.



Start do biegu na 100 m juniorów na stadionie KS Cieszyn. ● Fot.: Paweł Czupryna.

CZWÓRBÓJ LA

CIESZYŃ (JG) W ub. tygodniu przeprowadzone zostały powiatowe zawody w czwórbój lekkoatletyczny o Puchar „Świata Młodych” dla uczniów szkół podstawowych. Poprzedziły je zawody szkolne, organizowane masowo w szkołach w miesiącu wrześniu. W tej bardzo popularnej, zespołowej konkurencji

lekkoatletycznej, startowało 38 szkół. Na podstawie wyników do ścisłego finału powiatowego zakwalifikowały się następujące szkoły:
GRUPA MŁODSZA (rocznik 1958/59)
1) SP-1 Skoczów - 1219 pkt., 2) SP Strumień - 1150 pkt., 3) SP-9 Cieszyń - 1079 pkt. GRUPA STARSZA (rocznik 1958-59) - 1) SP-9 Skoczów - 1538 pkt., 2) SP Strumień - 1453 pkt., 3) SP Kończyce W. - 1437 pkt., 4) SP-3 Cieszyń - 1431.

Jednocześnie w czwórbój przeprowadzono finał w sztafecie 4x60 m, Janusza Kusocińskiego. A oto wyniki:
CHŁOPCY - 1) SP Strumień - 33,3 sek., 2) SP Cieszyń - 33,3 sek., 3) SP-3 Skoczów - 33,3 sek., 4) SP Kończyce W. - 34,9 sek.
DZIEWCZĘTA - 1) SP Strumień - 34,9 sek., 2) SP-3 Skoczów - 35,0 sek., 3) SP-9 Cieszyń - 36,5 sek., 4) SP Kończyce W. - 38,6 sek.

SZACHY SZACHY

TRÓJMECZ SZACHOWY

CIESZYŃ (cz) Z udziałem trzech zespołów: „Zelezarni” Trzynieć, (CSRS), Kojarz Katowice i reprezentacją miasta Cieszyńska odbył się w miejscowym Domu Kultury trójmecz szachowy. Po bardzo zaciętym i wyrównanym walce zwyciężyła drużyna Kojarza Katowice - 11,5 przed zespołem z Trzyniecia - 11 pkt i reprezentacją Cieszyńską - 10,5 pkt.

A oto wyniki uzyskane w bezpośrednich spotkaniach: Cieszyń - Kojarz 6,5:4,5, Trzynieć Cieszyń 7:4, Kojarz - Trzynieć 7:4.

Wszystkie trzy zespoły zademonstrowały bardzo wysoki poziom gry. Warto nadmienić, że w barwach drużyny katowickiej wystąpił były dwukrotny Mistrz Polski i Miedzynarodowy Bogdan Siłwa. W bezpośredniej rozgrywce został on pokonany przez reprezentanta Cieszyńską Emilią Piłtę.

Ponadto w turnieju wyróżnili się: J. Kwaśniewski i H. Wojciechowski oraz junior K. Niedoba.

Organizatorem turnieju byli: DOM Kultury Cieszyń, PKKFIT oraz KS „Cieszyń”.

OGŁOSZENIA DROBNE

MACUBA Jerzy zgubił na trasie Pruchna - Cieszyń, tabliczkę motocyklową, próbną nr SPR 755. Uczelnicę znalazł proszę o zwrot do Prezydium MRN, Wydział Komunikacji w Cieszynie. g16221

PUCEK Marja zgubiła leg. szkolną nr 129/69, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową w Cieszynie oraz leg. do biletu miesięcznego nr 027673, wydaną przez PKS Cieszyń. g16220

KUPIE samochód Syrenę - 104, nową, Wisła 1614. g16219

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH
Cieszyń, ul. Zamkowa 16

PRODUKUJE:

- * elektroszczotki
- * wyroby kaletnicze z tworzyw sztucznych
- * konfekcję lekką

ORAZ PROWADZI USŁUGI

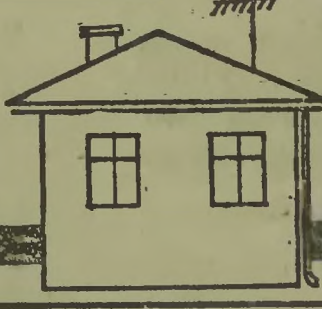
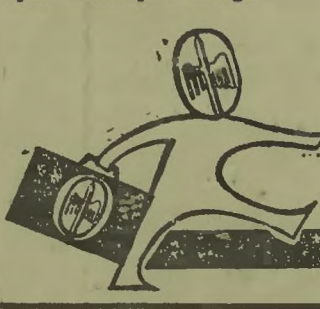
w zakresie następujących branż:

MEALOWA - wykonywanie ogrodzeń z siatki, wszelkiego rodzaju bramy, balustrad, regałów, między innymi z katownika azurowanego, instalacji wod-kan. i c.o. oraz wszelkie inne usługi ślusarskie. Ponadto usługi w zakresie pokrywania galwanicznego, kadmowania, niklowania i chromowania.

DRZEWA - wykonywanie wszelkiego rodzaju stolarki budowlanej.

Poza tym polecamy usługi: blacharskie, dekarskie, naprawy maszyn biurowych, precyzyjnych, sprzętu domowego, radio-telewizyjne, krawiectwa damskiego, męskiego, szewstwa, fryzjerstwa damsko-męskiego i kosmetyki, meglowania białizny, prac porządkowych, tapicerstwa meblowego i samochodowego, rymarstwa, auto-mechaniki, układania i cyklinowania parkietów.

Zakłady usługowe prowadzimy na terenie miasta i powiatu. Korzystajcie z naszych usług! 149kr



Wszyscy uczestniczą w konkursie oszczędnościowym SOP

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 1 DO 7 LISTOPADA BR.

Dom KULTURY

3 listopada, godz. 16: filmy oświatowe oraz kursy języków obcych, godz. 17: spotkanie szaradzystów.

4 listopada, godz. 16: kursy języków obcych, Akademia Ligii Kobiet z okazji Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Numismatycy.

5 listopada, godz. 18: kursy języków obcych, godz. 16: Esperanto, Teatr Poezji „Ło-gos”.

6 listopada, godz. 16: Klub tańca towarzyskiego „Quick”, kursy języków obcych.

7 listopada, godz. 17: Filatelisci, godz. 16: Kurs języków obcych.

8 listopada, godz. 17: Szachisci, Klub Tańca Towarzystwa „Quick”.

Teatr

5 listopada, godz. 11 i 14: „Wojtusowe skrzydła”, bajka w wykonaniu Państwowego Teatru Polskiego z Bielejki-Białej.

6 listopada, godz. 16: Akademia z okazji Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w części artystycznej wystąpi Państwowy Teatr Polski z Bielejki-Białej w sztuce pt.: „Będę mówił prawdę, tylko prawdę”.

OPZURG APTEK

CIESZYN: od 1 do 8 listopada br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 135, Armii Czerwonej 62 (tel. 13-63).
Powiat: Skoczów, Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Włoka-Centrum 71 (tel. 14-10). Strumień ul. Pałacowa 17 (tel. 37) — pełnia dyżurów nocnych i świątecznych. Zembrzydowice — bez dyżurów nocnych. Istebna-Centrum — nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

WY-STAWY

GALERIA WYSTAWOWA Cieszyń, Rynek 18: Grafika i malarstwo Józefa Slejny „Mar tyrologia”.

MUZEUM: CIESZYN, Regera 6 „Piękno architektury polskiej”.

MUZEUM

CIESZYN — ul. Regera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA — Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-13 (tel. 258).

BESKIDZKIE Włoka — od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19, w niedziele 10-13, a w poniedziałki nieczynne.

KONTAKTY

Rada Artystyczna Akademickiego Chóru Politechniki Śląskiej zawiadoma, że w dniach 22-23 listopada 1969 r. odbędzie się zjazd Inauguracyjny obchodów 25-lecia Akademickiego Chóru Pol. Sl.

Wszystkich byłych członków męskiego chóru „Echo”, Akademickiego Zespołu Pieśni i Tańca oraz Akademickiego Chóru i Baletu prosimy serdecznie o wzięcie udziału w zjeździe.

Wszystkich chętnych prosimy o kierowanie zgłoszeń pod adresem: Rada Uczelniana ZSP — Gliwice, ul. M. Strzody 30, 2 dopiskiem: „25 lat AChPSL”.

Zapraszamy członków Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej nadawanych koleżeńskich na spotkanie koleżeńskie w pierwszą środę każdego miesiąca. Najbliższe spotkanie w środę 5 listopada o godz. 17 w Klubie „Nasz Kącik”, Rynek 12.

PROGRAM TYGODNIA

CEKAWSZE POZYCJE

KATOWICE

SOBOTA 1 LISTOPADA

10.00 „Mikolaj Kopernik” — film pol., 10.40 „Sygnały nad miastem” film jug., 12.20 „Pamięć” film o krajach naszych (przejscie), 13.30 Nokturn, p. poetycko-muzyczny, 14.15 Spotkanie z przyrodą, 14.40 „Ucieczka” film CSRS, 15.35 Utrata dzieła sztuki, 16.25 Gra i dyryguje Pablo Casals, 17.35 Pegaz, 18.10 „Fryderyk Chopin — Mnie tu wiatr zape-

Z NASZEGO ARCHIWUM



Ulica Trzech Braci około roku 1920. Widoczna w centralnym punkcie piętrowa kamieniczka dziś już nie istnieje. Pozostałe budowle, w tym także najwyższy do lat sześćdziesiątych mieszkalny budynek w Cieszynie, nie uległy żadnym zmianom. Zachował się także — oby jak najdłużej — oryginalny bruk z kocih łbów zarówno jezdni uliczki, jak chodników dla pieszych, ograniczonych rzębiolnymi w kamieniu korytkami ściekowymi. ● Kolejne archiwalne widokówki naszego miasta nadesłali: Kalarzy-na Kolała z Cieszyńa oraz Jan Juranek z Lesznej Górnej.

Serdecznie dziękujemy. ● Reprodukcję wykonał: Tadeusz Kapoczek.

LIKWIDACJA na raty

Przychodnia Zdrowia na osiedlu ZOR-owskim w Cieszynie pozbawiona została gabinetu dentystycznego. Dlaczego? Na jak długo? Niestety, tego pacjent nie wie, nikt nie zechciał bowiem o tym poinformować.

A szkoda. Złotłowi twierdzą bowiem, że brak dentysty oznacza... początek likwidacji ośrodka. Rzecz jasna, pogłoska jest zwykłą bzdurą, po co jednak stworzać do takich bzdur pretekst? Wystarczyło przecież wypuścić karteczkę z informacją... (n)

PRZYJEMNE z pożytecznym

Cech Rzemiosł Różnych w Cieszynie zorganizował dla członków i pracowników Cechu i Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu piękną wycieczkę krajoznawczą do Bieszczad. Zwiedzono m. in. zapora wodną na Solinie, muzeum M.

Konopnickiej, pałac w Kraszynie i zamek w Łańcucie. Na cmentarzu w Ball-grodzie i pod pomnikiem Włocławca. W spacerze do Bieszczad. Zwiedzono m. in. zapora wodną na Solinie, muzeum M.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

W Rzeszowie doszło do miłego spotkania z przedstawicielami tamtejszej Izby Rzem. i Włocławskiej Delegatury Centralnego Związku Rzem. Spółdz. Zaop. i Zbytu, którzy umożliwili uczestnikom oglądanie Domu Rzemiosła, prezentującego pełny asortyment produkowanych artykułów i świadczących usług. Członkowie cieszyńskiego Cechu zaprosili swych rzeszowskich kolegów do Cieszyńska, celem odwiedzenia Domu Rzemiosła.

Z LUDOWEGO humoru

KIE NIE CHCEI...

Poszedł Cygón spowiadać się do ksiynda.
— Mocle tu, wielebniczku, zygarek, joch go ukroń i sumiyni mie gryzie.
— Szpatnieś zrobił — mowi ksióndz — nie godzi się kraść, ale to tego zygarka ni mogym wzłonsć.
— Tak co móm teraz robić?

— Wróć go tymu, coś mu go ukroń.
— Ale ón go nie chce.
— Aaa, to co inszego. Jak nie chce, to nie chce. To se go zustom.

Cygón dostał rozgryszyni, poszedł. A ksióndz sie chciol podziwiać, wiela tyż je go-dzin, syngo do kapsy — ni mo zygarka. Tak go Cygón wyraficzyl. Nejprzód go okroń, potym chciol od ksiynda przegryszynio.

ALBO — ALBO

Ożynł sie Jónek z Jew-kóm. Dobrze sie mieli, ale tóż wycie jak to je — jyny pies siedzi uwionzany przy budzie. A Jónek przeca psym nie był i uwionzać sie nie chciol dać.

Jakis czas po ślubie przyszedł do chaty nieskoro, ba ba na niego czekała, bola sie, że sie mu co przytrefilo. Chłop sie wymowił, że miol zebrani. Za jakis czas to samo, tela, że Jewka sie ni mogła doczekać i niż sie chłop przygramolił, ona już chrapala.

A po tym, to już przycho-dził ali na drugi dzień — rano albo i w połednie.

Rozdziło to w końcu Jew-ke i prawł:

— Posłóchej Jónek, to już tego móm dość. Przedwczora żeś przyszedł wczora. Wczora — dzisio. Tak ci mówim, że jak dzisio przydziesz jutro, to pojutrze idym do sóńdu i dowóm o rozwódlu...

NIESKROMNE warunki

Pomieszczenie bytwej loży masonskiej w Cieszynie powinno służyć celom kulturalnym. Wszyscy są co do tego zgodni. Alisa Centrala Tekstylna w Bielejki-Białej, która trzyma je prawem kaduka, urządziwszy tam swój magazyn, ani myśli o zrezygnowaniu z lokali.

CELME, która od 15 lat zabiega o ich przydział, Centrala Tekstylna stawia warunek: owszem, ale wybudujcie nam przedtem magazyn.

O tym, jak „skromny” jest ten warunek, mówi koszt proponowanej inwestycji. Trzeba by na nią wydatkować „tylko” 3 miliony złotych...

Hm, przetargi przetargami, pobożne życzenia — życzenia! ale powinny chyba wreszcie zabrać głos w całej sprawie władze miejskie! (a)

SZŁA KILKA GODZIN, prawie bez odpoczynku. Boso, byle jak odziana, ruszyła ze szczytów Jaworzynki skoro świt, by dotrzeć do miasta przed nocą. Nogi odmawiały jednak staruszcze postuśszestwa. Zapadł zmierzch, a ona wciąż szła, dygocąc od wielozornego chłodu.

Z radością powitała niewielkie światło miejskiego zabudowania. „Nawiję się wreszcie czegoś ciepłego, spocznę i zagrzeję kości” — pomyślała.

Przyspieszyła kroku.

— Kto tam? — ozwał się w odpowiedzi na jej nieśmia-łe pukanie głos z wnętrza domu.

— Kobieta, otwórzcie pro-szę!

Zazgrzytał ciężki zamek, uchylono solidnych drzwi. Buchnęło ciepła aromatyczna para. Pewnie szykowano kolację...

— Ide z Jaworzynki, mój panie, cały dzień idę. Nogi już nie służą...

— To mnie mało interesuje. O co chodzi?

— Jutro targ u was w mieście. Jaj parę chce sprzedać i kupić za to chleba.

— I to mnie nie interesuje!

— Zdrożona jestem, przeno-cujcie! Bardzo proszę!

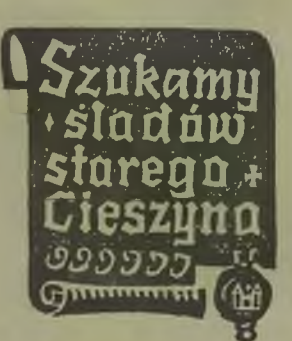
— Przenocować? Ciebę, ty łachmaniaro?! Patrzcie ja! Albo to u mnie przytulęk?!

Stuk drzwi, szcęk zamka. Ciemno i chłodno.

RZUCANIE GROCHEM O... PKS

Od dłuższego czasu plszemy o niesubordynacji kierowców PKS, którzy parkują autobusy w różnych punktach Cieszyńa. Nie pomogły interwencje wydziału Komunikacji Prezydium MRN, nie poskutkowało także wewnętrzne zarządzenie dyrekcji Oddziału PKS. Ponieważ ruch kołowy w mieście stale wzrasta, zaś parkujące autobusy powodują „korki” uliczne, apelujemy do Milicji Obywatelskiej o zastosowanie dotychczasowych środków wychowawczych.

Z pewnością mandaty oraz kary nałożone przez Kolegium odnośną lepszą skutec, aniżeli zarządzenie, którego nikt nie przestrzega.



Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

Wyniki prac badawczych są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania ze strony kompetentnych czynników oraz placówek naukowych. Decyzją wojewódzkich władz konserwatorskich do Cieszyńska skierowany został archeolog, który objął już stały nadzór nad działalnością ekipy. Archeolog — mgr Małgorzata Wowska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu — przebywać będzie w Cieszynie 2 dni w tygodniu, czynione są jednak starania, by do naszego miasta na stałe skierować archeologa, który zatrudniony zostanie przez tamtejsze Muzeum.

GINIE GÓRALSKA ARCHITEKTURA



Giną bezpowrotnie relikty beskidzkiej architektury góralskiej. Tak wygląda dziś 150 lat licząca drewniana chałupa w Jaworzynie-Zapieskach. ● Fot.: Stanisław Ceranowicz.

Znacznie już wolniej powlokła się staruszka dalej, do następnej chaty.

— Przenocujecie zmęczona biedną kobietę?

— Wynos się, stara czarownico!

Tak było w trzecim domu, w czwartym i dziesiątym. W żadnym nie znalazło się dla głodnej i zziębniętej ko-

rana. Może słońce wstanie współczujące, ciepłe? Może dobrze sprzeda ją?

Przełożyła koszyk do drugiej ręki i skierowała się w stronę ocembrowania, gdy ułtem...

Rynek był zły, obficie woda. Mieszkańcy czerpali ze studni nieuczciwie, powoływali się na prawo, które wieczorny przymrozek ściał lodem. Pośliznęła się nosząca staruszkę, upadła i — co najgorsze — upuściła koszyk. Wszystkie jąja się stłukły...

— A bodaj ziemia pochłonięła to straszne miasto! — wyrwało się rozalanej staruszce.

Ledwie dopowiedziała tych słów, rozległ się ogromny huk, zakotłowała się ziemia i całe miasto — ze wszystkimi jego mieszkańcami — gwałtownie w powietrze. Zniknęła karczma z zabudowanymi gościńcami, zniknęła karczma z zabudowanymi gościńcami, zniknęła karczma z zabudowanymi gościńcami.

W jasne, księżycowe noce, gdy zegar wydzwania północ, można i dziś jeszcze usłyszeć w tym miejscu odgłos dzwonów, jakieś potężne krzyki, jakiś przelotny huk. Tak twierdzą przynajmniej najstarsi mieszkańcy Skoczowa, nazywając miejsce, gdzie miała się utworzyć ziemia, „Piekietkiem”. Później zbudowano miasto nad samą Wisłą, „o skok” tylko od dawnego. Stąd i nazwa...

ROBERT DANIEL

O SKOK od miasta

biety odrobiny ciepła, nigdy nie było wolnego kąta ani tęczowego słowa. U kre su sił powłóczyć pokaleczonymi, zdrożonymi nogami, spróbowała szukać jeszcze gościńcy w karczmie, gdzie kurzyło się z głów i talerzy, ale tam poszczuło ją psami.

Znalazła się na rynku. Dom obok domu, a na środku wielka, ocembrowana kamieniami studnia. Nie miała odwagi zastukać w któreś drzwi. Wiedziała już że mieszkają za nimi ludzie o sercach twardszych od tych kamieni u rynkowej studni.

Właśnie, studnia. Przynajmniej się napije. Napije się, skuli i jakoś przeczeka do



SPOSTRZEŻENIA NA * GORACO

A KIEDY CIĄG DALSZY?

Przy ulicy Jerzego Cien-cialy, wzdłuż parkanu cmentarza, ułożono w czynie społecznym część chodnika dla pieszych. Była to chwalebna inicjatywa pracowników Spółdzielni Pracy „Jedność”. Robót jednak nie ukończono, bowiem natrafiono na przeszkodę trudną do pokonania.

Jak się okazało, w czasie budowy pobliskiego spółdzielczego domu mieszkalnego złożono tu kilka ciężkich betonowych bloków. Choć budynek stoi od lat, elementów tych nie usunię-

to. Trudno się zresztą dziwić, zostały świetnie zamaskowane wybujałymi chwastami.

W SMOKINGU BEZ... BUTÓW

Otykowano wreszcie spółdzielczy budynek mieszkalny przy ul. Świerczewskiego 10 w Cieszynie. Czas już był najwyższy, bowiem ceży zaczęli czernieć i wie-trzeć. Najbardziej zadowoleni są lokatorzy, którym po raz pierwszy nie będzie kuczać zima. Ładnie prezentuje się teraz ta kamieniczka, ale sąsiedztwo? Odrapanie uskok szczytowej ściany sąsiedniego budynku nr 12 psuje cały efekt.

Można było poświęcić kilka włader tyńku, by „zakłajstrować” szpęgacy kąt. Obecne zestawienie przypomina dostojnego pana w smokingu deflującego boso...

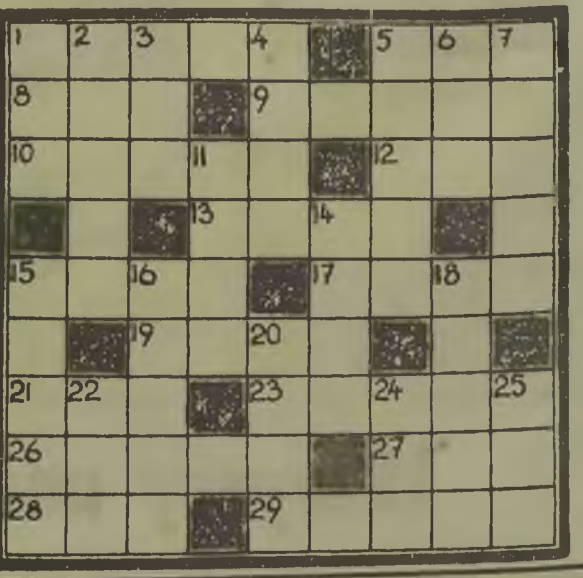
(TK)

KRZYŻÓWKA

dów u zwierząt, 15. wzniosły ton, 16. jedyna polska wyspa, 18. na światłowicie, w dzień-niczku, 20. bezwonną gaz palny, 22. angielskie piwo, 24. pierwiastek chemiczny — naj-lżejsze ciało stałe, 25. płynnie przez Bieszczady.

(GORDON)

Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 10 listopada br. nadesłali pod adresem: Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyń, Rynek 12) prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrody książkowe.



Inauguracja szkolenia politycznego w ZSL

CIESZYN (sc) W gromadzkich komitetach i kołach terenowych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego rozpoczęto szkolenie polityczne, które trwać będzie w okresie jesienno-zimowym. W Powiatowym Komitecie odbyło się spotkanie kierownictwa powiatowej Instancji Stronnictwa z prelegentami, na którym przedyskutowano program szkolenia.

W 60 kołach ZSL będą prowadzone kursy polityczne, w 27 kołach Stronnictwa szkolenie polityczne prowadzone będzie wspólnie z POP zaś w 5 wsiach członkowie ZSL, razem będą uczestniczyć z członkami PZPR w Wieczorowych Szkołach Aktywu, a mianowicie: w Koniakowie, Hażlachu, Ciekwinie, Brennej i Jaworzynie.

Program WSA obejmuje m. in. takie tematy, jak: Lenin a kwestia chłopska, zadania rolnictwa w najbliższych latach oraz działalność polityczną - organizacyjną kół i GK ZSL w świetle uchwał V Kongresu Stronnictwa. W zakładach i instytucjach, w których istnieje koła ZSL, prowadzone będzie szkolenie polityczne w zakresie planowania i zarządzania gospodarką.

Ponadto zostanie zorganizowany 3-dniowy kurs młodzieżowy w Wiśle, w ramach obchodów 20 rocznicy zjednoczenia Ruchu Ludowego w Polsce.

Porząd 1,7 mln zł na SFBSiI

CIESZYN (sc) Na ogół pomyślnie przebiega w naszym mieście zbiórka funduszy na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. W ciągu trzech kwartałów hr. zebrano na ten cel 1.756.202,22 zł., co stanowi 79,6 proc. rocznego planu.

Pracownicy cieszyńskich zakładów pracy i instytucji przekazali na konto Miejskiego Komitetu SFBSiI kwotę 1.646.731,26 zł., spośród których wpłaciła 38.963 zł. rzeźmiasto prywatne 16 tys. złotych, a młodzież szkół podstawowych, zawodowych i średnich ponad 20 tys. złotych.

Nie wszyscy jednak doceniają znaczenie SFBSiI. Na przykład rolnicy wpłacili tylko 2.287 zł., wykonując swój plan zaledwie w 45 proc., a przemysł przyważył wpłacił jedynie 36.113 złotych.

Rolnicy założą 50 hektarów nowych sadów

CIESZYN (sc) Powiatowy plan rozwoju sadownictwa i warzywnictwa na najbliższe lata przewiduje założenie kilkudziesięciu hektarów nowych sadów oraz powiększenie uprawy warzyw.

W okresie jesienno-wiosennym 1969/70 roku przewiduje się założenie 50 ha nowych sadów we wsiach Nierodzim, Golezów, Cisownica, Hażlach, Puńców i Pastwiska. Sadzone będą głównie jabłonie odmian późno- i jesienno- owocujących, gwarantujących wysokie plony.

OTWARTO SKLEP CPLIA



Po długotrwałym remoncie pomieszczeń, doczekaliśmy się wreszcie otwarcia tak bardzo potrzebnego w Cieszynie sklepu z wyrobami ludowego przemysłu artystycznego. Sklep z pamiątkami CPLIA uruchomiono pod koniec ub. miesiąca. Kierowniczką placówki jest Janina Leśnik.

Fot.: Tadeusz Kopoczek

TYGODNIK • NAKŁAD 17.416 • CENA 1 ZŁ



GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 45 (701) • 9 LISTOPADA 1969 R. • ROK XV

I Powiatowy Zjazd TKKS

Głównym zadaniem kształtowanie socjalistycznego humanizmu

CIESZYN (RS). — Dnia 29 października obradował I Powiatowy Zjazd Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Wzięła w nim udział ponad 90 delegatów, reprezentujących wszystkie śródmiejskie miasta i powiatu oraz goście: sekretarz KP PZPR w Cieszynie tow. Tadeusz Tomczak, kierownik Pow. Ośr. Prop. Partyjnej tow. Rudolf Stawina, członek Prezydium Powiatowego Komitetu SD Józef Kawulak oraz przedstawiciele Powiatowego i Miejskiego Komitetów FJN, organizacji młodzieżowych, Ligi Kabli, związków zawodowych i stowarzyszeń kulturalno-oświatowych.



Prezydium I Powiatowego Zjazdu TKKS • Fot.: Paweł Czupryna

W referacie programowym, który wygłosił w imieniu dotychczasowych organizacji laickich — TSS oraz SAIW tow. Jan Kolder, stwierdzono, że powstanie Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej jest rezultatem zacieśniania się od szeregu lat współpracy między TSS i SAIW, zbliżenia linii ich działalności.

W szerokiej dyskusji delegaci w pełni zaakceptowali połączenie obu organizacji i wysunęli wiele konstruktywnych wniosków do pracy na przyszłość.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Pomyślnie przebiegają remonty domów mieszkalnych

CIESZYN (n) — Na ostatnim swoim posiedzeniu, w dniu 31 października, Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR poddała m. in. analizie przebieg remontów domów mieszkalnych na terenie miasta i powiatu.

Powiatowa Rada Narodowa przeznaczyła na ten cel 2.220.000 zł., z czego w ciągu 10 miesięcy br. wykorzystano 1.968.000, realizując plan roczny w 89,5 proc. W okresie ostatnich 4 miesięcy przerób zwiększył się w porównaniu z I półroczem o

734.000 zł., a więc znacznie, biorąc pod uwagę fakt, że w lipcu i sierpniu przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej zajmowały się również remontami szkół.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

„ZACISZE” MIESZKAŃCOM WISŁY



Spółdzielnia „Zacisze” z Ustronia buduje w Wiśle cztery bloki, w których zamieszka 120 rodzin. Z początkiem września przekazano klucze 30 lokatom pierwszego bloku. Niebawem ukończony zostanie drugi, w którym zamontowana już okna i drzwi, a w najbliższym czasie przystąpi się do lynkowania wnętrza.

Fot.: Paweł Czupryna

Ziemniaki już w piwnicach

CIESZYN (cz) Dobiega końca tegoroczna akcja ziemniaczana. WSS „Konsum Robotniczy” w Cieszynie i WSS Skoczów - Ustronie, które zajmowały się rozprawdaniem ziemniaków, dostarczają ostatnie tony do piwnic. Na zamówienie przez cieszyński Konsum Robotniczy 4.400 t ziemniaków (I i II gat.) do rozprawdzenia pozostały jeszcze 3 wagony, tj. około 50 t drugiego gatunku. Cały ten transport nadejdzie z woj. poznańskiego, 6,5 t rozprawdzi wśród swoich pracowników Powiatowa Spółdzielnia Usług Wielobranowych ze Strumienia, a po tonie Prezydium MRN w Cieszynie i Technikum Budowlane. Zamówiony przydział z woj. warszawskiego dotarł już do Cieszyna w całości. Nadwyżki przekazano do Bielska i Ustronia.

„Konsum” zakupował w Pastwiskach i zmagazynował ponad 200 t ziemniaków.

Tegoroczna akcja ziemniaczana przebiegała sprawnie i szybko. Jakość ziemniaków była dobra jedynie 3 wagony I kl i 4 II klasy trzeba było przecenić i sprzedać po niższej cenie.

N/z. Wyładunek ziemniaków w Cieszynie. Fot.: Paweł Czupryna

Poszło z dymem... 150 tys. zł

CIESZYN (tk) W hazi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego przy ul. Szopena w Cieszynie, wskutek pożaru w dniu 29 ub. m., zniszczony został murowany budynek administracyjny - socjalny. Straty wynoszą ok. 150.000 złotych w urządzeniach i sprzęcie. Spaliła się także



Na zdjęciu: zniszczony budynek administracyjno-socjalny. Na pierwszym planie feralne bulle z tlenem i acetylenem opalone przez płomień. Fot.: Tadeusz Kopoczek.

REWOLUCJA która przeobraziła świat



Towarzysze Robotnicy!

Revolucja zwyciężyła. Ale jej wrogowie cichają ze wszystkich stron. Stajcie więc na straż, wciągając do czerwonej gardy.

Żołnierze Polacy! Ramie przy ramieniu z proletariatem rosyjskim! Spelniajcie rozkazy tylko Sztabu Rewolucyjnego.

Przeć z neutralnością i wydebulaniem się!

Niech ajye międzynarodowa solidarność rewolucyjna!

NASTĄPIŁ WIEK DWUDZIESTY.

Revolucja stała się w Rosji nieunikniona. Wszyscy zdawali sobie z tego sprawę. Jednakże dla wielu nie było jasne, jaka ta rewolucja będzie. Czy po rewolucji Rosja nadal kroczyć będzie drogą rozwoju kapitalistycznego, drogą żywiołową, długą, męczącą dla ludzkiej pracy, czy też wybierze inną drogę.

— Nie ma innej drogi! — mówili zwolennicy rozwoju kapitalistycznego.

— Jest — oświadczył Lenin, założyciel i przywódca partii komunistów. — To droga socjalizmu...

Szybko poprowadził kraj ku szczęściu i obfitości. Jedynie wtedy, jeżeli przekazuje się ziemię chłopom, fabryki robotnikom, władzę polityczną — rzeszom pracującym. Wyzwolił naród od wyzysku, dał mu możliwość szerokiej inicjatywy — o to nieodzowne warunki szybkiego osiągnięcia rozwoju ekonomicznego, który wymagał w kapitalistycznej Europie stuleci.

Lenin uprzedzał, że droga do socjalizmu będzie początkowo trudna, ale wysiłki i ofiary okupią się stokrotnie.

Naród poszedł za partią komunistów.

Salwy z krądownika „Aurora” stały się w październiku 1917 roku sygnałem powstania, obwieściły początek pierwszej w świecie rewolucji socjalistycznej, nowej ery w dziejach ludzkości. Pod sztandarem leninowskich idei, w trudnej i skomplikowanej walce o socjalizm zaczęło się kształtować nowe społeczeństwo.

Od tego czasu rewolucja socjalistyczna przeobraziła niejedyn kraj, w tym również Polskę. Każda rewolucja ma swoją specyfikę. Ale mimo to obywateli krajów socjalistycznych ze szczególnym szacunkiem odnozą się do Rewolucji Październikowej. Ba była pierwsza. Ba w zaciętym, chłopskim, na wpół kolonialnym kraju, w warunkach nieustannych ataków imperializmu, dokonanie takiej rewolucji i jej pomyślnie doprowadzenie do końca było prawdziwym bohaterstwem.

Spotkanie z W. A. Studiennikowem



Składanie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności. Fot.: Tadeusz Kopoczek.

CIESZYN (fz). W poniedziałek, dnia 3 listopada br., odbyło się spotkanie z radzieckim oficerem tow. Włodzimierzem Aleksiejewiczem Studiennikowem w KP PZPR, a później w Klubie „PRZYJAŹŃ” z aktywnym Zarządu Powiatowego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Cieszynie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PZKO przygotowuje się do obchodów 25-lecia wyzwolenia Czechosłowacji

CZEŚKI CIESZYN (pl) W siedzibie Zarządu Głównego PZKO odbyła się w ub. dniach narada dyrektorów wszystkich polskich szkół oraz inspektorów, poświęcona omówieniu podstawowych zadań w zakresie pracy szkolnej i pozaszkolnej.

W trakcie narady, uczestnicy jej zapoznani zostali z programem różnego rodzaju akcji jakie w roku przyszłym przygotowuje PZKO pod hasłem „25-lecie CSRS i Roku Dziecka”. Najważniejszymi spośród nich będą: szkolenie tematyczne aktywu Związku, kontynuacja akcji „20 świetlic”, konkurs rysunków dziecięcych pod nazwą „Mój świat”, zawody w grach sportowo-ruchowych dla młodzieży szkolnej, festiwal dziecięcy, festiwal piosenek, wystawy obrazy dzieł artystów-plastyków, konkursy: czytelnicy, śpiewacze, teatralne, przeglądy chórow szkolnych i zespołów tanecznych i in.

Ponadto program przewiduje urządzenie centralnej akademii z okazji 100-lecia urodzin W. I. Lenina, uroczystej akademii z okazji 25-lecia wyzwolenia Czechosłowacji oraz obchodów z racji 85-lecia Młodzieży Szkolnej.

I Powiatowy Zjazd TKKS

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Zabierając głos w dyskusji, sekretarz KP PZPR tow. Tadeusz Tomczek podziękował działaczom TSS i SAIW za ich dotychczasową pracę. Obydwie organizacje — stwierdził tow. Tomczek — wniosły istotny wkład w kształtowanie kultury politycznego myślenia szerokich mas, w tworzenie nowego klimatu w stosunkach międzyludzkich, zwłaszcza w dziedzinie walki o świeckość życia publicznego i umocnienie jednolitości narodu.

Mówiąc o zadaniach nowego Towarzystwa, sekretarz propagandy KP stwierdził, że codziennej pracy nad kształtowaniem materialistycznego światopoglądu winna towarzyszyć głęboka znajomość zarówno problemów współczesnego świata, jak i jakościowych przemian w naszej socjalistycznej ojczyźnie.

W wyniku wyborów do Prezydium Zarządu Powiatowego weszli: Jan Wenglorz — prezes (dyrektor „Polwidu”), Franciszek Zar — zastępca (inspektor oświaty), Ewa Lehus — sekretarz (przewodnicząca ZZ ZMS „CELMY”), Franciszek Grzybek — skarbnik (pracownik umysłowy SZO) oraz Jan Kolder (kierownik Szkoły dla Pracujących), Leopold Skupień (dyrektor Szkoły Wychowawczej) i Edward Buława (nauczyciel SN) — członkowie.

W skład Zarządu Powiatowego TKKS weszli również: Bronisław Czuma (CELMA), Jan Cieciela

(ZNP), Jacek Daszkiewicz (MRN) Stanisław Jadwiński (Poradnia Psychologiczno - Zawodowa), Mieczysław Janosz (Sanatorium Istebna), Ginter Firla (PZGS), Maria Koźdoń (Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk), Paweł Ożana (Studium Nauczycielskie), Rudolf Słowien (KP PZPR), Janusz Wlra (Urząd Celný Zebrajdywe), Rudolf Rapsztyn (Kuznia Ustroń), Winlarska (Studium Nauczycielskie), Janina Zwijasz (Liga Kobiet), Franciszek Zahradnik (Głos Ziemi Cieszyńskiej), Stanisław Zarecki (Technikum Mechaniczne) i Władysław Żurek (Szkoła Podstawowa nr 1 Skoczów).

Na zakończenie I Pow. Zjazdu TKKS przyjęto program działania na lata 1969/70. Program wskazuje, że celem działalności TKKS będzie kształtowanie poglądów, postawy i osobowości człowieka, angażowanie w sprawy publiczne, kształtowanie światopoglądu obywateli w duchu ideału świeckiego, socjalistycznego humanizmu — w jego aspekcie etycznym, filozoficznym i społecznym.

TKKS będzie stał na stanowisku przestrzegania konstytucyjnej zasady wolności sumienia i tolerancji, dążyć będzie do rozwijania współpracy wierzających i niewierzących oraz umocnienia ich patriotycznej jednolitości w dziele budownictwa socjalistycznego.

Do działalności w tych nowych warunkach zjednoczona organizacja nie przystępuje nieprzygotowana. Bogate są bowiem świeckie,

racionalistyczne, antyklerykalne i postępowe tradycje walk minionych pokoleń, bogate doświadczenia nabyte w ciągu 25 lat pracy w warunkach Polski Ludowej, doświadczenia, które zdobyły obie zjednoczone organizacje. Precyzując swój program działania w oparciu o uchwały V Zjazdu PZPR i Zjazdu Zjednoczeniowego TKKS, I Powiatowy Zjazd TKKS postawił przed całym ruchem laickim w mieście i powiecie następujące zadania:

• upowszechnianie zasad naukowego, materialistycznego poglądu na świat i życie społeczne,

• popularyzowanie świeckiej, socjalistycznej etyki, współudział w kształtowaniu nowego modelu moralno - obywatelskiego w życiu społecznym i rodzinnym,

• krzewienie zasad tolerancji poprzez wskazywanie dróg współżycia i współdziałania ludzi o różnych postawach światopoglądowych w celu umocnienia patriotycznej jednolitości społeczeństwa w pracy na rzecz dalszego rozwoju i umacniania naszej ojczyzny — Polski Ludowej,

• pogłębianie aktywności społeczeństwa w realizacji polityki wyznawanej przez partię, państwo,

• podejmowanie przeciwdziałania wobec wrogich, antysocjalistycznych sił reakcji i kół wujającego klerykalizmu.

Towarzystwo zamierza realizować te trudne zadania poprzez roz-

wijanie aktywnej działalności w środowisku robotniczym, wiejskim i wśród młodzieży. Pierwszoplanowym zadaniem jest organizowanie nowych kół TKKS w zakładach pracy, instytucjach, szkołach oraz na wsi.

Zjazd zalecił również ogniwom terenowym dalsze doskonalenie działalności prelegentów i aktywność TKKS, a także rozszerzanie istniejącej sieci stałych punktów odczytowych, zwłaszcza w zakładach pracy, w klubach „Ruch” i „Młodego Rolnika”. Równocześnie w dalszym ciągu rozszerzać trzeba działalność uniwersytecką dla rodziców oraz środowiskowych.

W związku z powyższymi zadaniami ideowo - wychowawczymi, jak i organizacyjnymi Towarzystwa, Zjazd zobowiązał nowo wybraną Zarząd Powiatowy do zorganizowania szkolenia dla całego aktywnego TKKS.

Program działania na lata 1969 — 1970 nawiązuje również do 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina, zobowiązując wszystkie kółka TKKS do upowszechniania leninowskiego i ideału socjalistycznego wychowania, do popularyzowania myśli etycznej Lenina, do krzewienia leninowskich zasad polityki wyznawanej przez partię.

Program działania, jaki przyjął I Powiatowy Zjazd TKKS, zapewnia rozwój Towarzystwa, wzmocnienie siły i zasięgu jego oddziaływania, pozyskanie nowych środowisk społecznych, wzbogacanie metod i form działania.

W 1918 ROKU zostałem powołany do carskiego wojska. Po roku mojej służby wybuchła wojna. W 1916 roku na tureckim froncie dywizja nasza została rozbita. Przewieziono nas do Piotrogradu, gdzie sformowano pułk od nowa. Tam zetknąłem się z ruchem robotniczym. Kiedy raz rozruciłem dostarczone mi ulotki, a było to przecież jeszcze za panowania cara, przyjechało do pułku wielu żandarmerii. Zauważył to ktoś i zgłosił żandarmerii, którzy mnie ujęli i zbili. Posadzono mnie w Twierdzy Pietropawłowskiej w Piotrogradzie. W dniu 5 lutego 1917 roku wybuchła rewolucja. Do więzienia

mundurowani, dano nam broń i amunicję.

W styczniu i w lutym 1918 roku, jako Czerwony Pułk Warszawski, wystąpiliśmy gromadnie przeciwko anarchizmom. Rozbrajaliśmy anarchistów, mniszewików i różną bandę w Moskwie; dużo spotknąłem naszych towarzyszy z różnych wojen, a nawet zabitych. Poległych towarzyszy pochowyaliśmy pod murami Kremla. Zaczęło nam jednak brakować żywności, głód zaglądał w oczy. Nas, Polaków, wysyłano w różne rejony po żywność. Później trochę ucichło. Do naszego pułku przyjechał sam Lenin. Nazwał on wtedy Czerwony Pułk Warszawski za jego bohaterstwo

Bratem udział w Rewolucji

WAWRZYNIEC KAROLCZYK

wdarło się wojsko i cywilni ludzie. Kluczniczy pouciekali, zostawiając cele pozamknięte. Cywilni ludzie porzucali kłódki i wypuścili nas na wolność. W pierwszej chwili na wyjściu z murów więzienia, nie wiedziałem dokąd iść, bo przecież nikt w Piotrogradzie nie miałem. Wróciłem więc na Małą Łochę do koszar, czyli tam skąd zabrano mnie do więzienia. Tam już w tym czasie była Rada Delegatów Żołnierskich.

Kiedy tam zasiedłem, rozmawiałem z przewodniczącym komitetu pułkowego, który powiedział mi, że Polacy zjeżdżają się do Biełgorodu w kurskiej guberni. Dał mi potrzebne na przejazd papiery i pojechałem do Biełgorodu.

Kiedy Judenicz przedzierał się z Piotrogradu na Ukrainę, nasz pułk biełgorodzki brał udział w walkach przeciwko niemu. Pewnego razu, bodajże w sierpniu, bo już zima była, przyjechał od nas generał Dowbor-Muśnicki, Polak, i agitał aby cały nasz polski legion wyjechał na front, bliżej Polski. Odbiliśmy więc, na którymś

tow. Żbikowski, późniejszy pułkownik warszawskiego pułku i tow. Seibor zabrali głos i oświadczyli Muśnickiemu, że nie pójdziemy bronić polskiej szlachty; będziemy występować tylko w obronie interesów robotnika i chłopca. Spośród żołnierzy nikt nie chciał iść na front. Dowbora - Muśnickiego wygwizdano. Odechła z niczym.

Później, ale jeszcze przed wybuchem rewolucji w Niemczech i w Austrii, Niemcy zaatakowali Ukrainę. Wtedy Czyżewski, zorganizował zebranie, aby omówić sprawy wyjazdu na odsiecz Charkowa. Chodziło bowiem o to, aby nie puścić Niemców dalej na Ukrainę. Wyjechałszy całym pułkiem. Mimo, że Niemcy byli dobrze zorganizowani, odparliśmy ich. Następnie złuzyliśmy nas inne wojska, a pułk nasz wrócił do Biełgorodu.

W listopadzie wydano dekrety. Zaraz też dotarła do nas depesza o demobilizacji starej armii i tworzeniu Armii Czerwonej. Część żołnierzy chciała zaraz tworzyć Czerwoną Armię, a część chciała wracać z bronią w rękę do Polski.

W grudniu 1917 roku, na skutek nieporozumienia nasz pułk został rozbrojony, a dowódca porucznik Jackiewicz, zginął. Wkrótce podstawił pociąg i pojechaliśmy do Moskwy tworzyć Czerwony Pułk; reszta żołnierzy rozeszła się, każdy na swoją rękę. W Moskwie ułożono nas w aleksandrowskich koszarach na Danilowskiej Zastawie naprzeciw Kremla. Zostaliśmy u-

„gwiazdą rewolucji”. Dobrze się biliśmy, dobrze wywiązywaliśmy się z zadań, które na pułk były nałożone.

Gdy w lipcu Jarosław opanował białogwardzki, przyjechał do naszego pułku Dzierżyński. Wygłosił do nas przemówienie. Powiedział nam wtedy, że Jarosław jest ważnym punktem strategicznym, ponieważ przez miasto przechodzi kolej żelazna i przepływa Wołga. Dlatego też nie można dopuścić, aby miasto zostało w rękach białogwardystów. Dzierżyński uważał, że zadanie to najlepiej wykona nasz polski pułk, Czerwony Pułk Warszawski.

Pojechaliśmy więc. W Jarosławiu powitali nas działą i maszynowe karabiny. Ale pułkownik Żbikowski, dowódca pułku, był dobrym strategiem.

Musimy okrzyki Jarosław — powiedział nam — i pilnować, by żywa dusza nie wyszła do miasta i nie wyszła z niego. Wszystkie posiłki dla białogwardystów będziemy zatrzymywać i rozbrajać.

Tak się też stało. Sam później widziałem, jak statkami, Wołgą szedł transport 50 białogwardyjskich oficerów; wieźli do Jarosławia działą i karabiny maszynowe. Wpuszciliśmy ich z karabinami maszynowymi w zasadzkę, a potem daliśmy rozkaz stać i wychodzić. Zrazu rzucili się na nas, ale nie mieli żadnych szans. Paru z nich padło, reszta się poddała, nie puściliśmy jej siły do Jarosławia.

Po dwudziestu dniach białogwardystom w Jarosławiu brakło żywności i amunicji. Ponieważ nie mieli pomocy, poddali się.

Z Jarosławia pojechaliśmy do tatarskiej guberni, bo tam znów wszczęto rozruchy. Dotarliśmy pod Rostów, gdzie zostałem ciężko ranny. Od 22 listopada 1918 roku do 10 kwietnia 1919 roku leżałem w szpitalu w Bałaszkowie w tatarskiej guberni. Po wyzdrowieniu wróciłem na front. Mój oddział, Zachodnia Dywizja Strzelców, był w Wilnie i toczył walki z Polakami. Z Wilna dużo Polaków wówczas uciekło. Trudno się było bić ze swoimi.

Następnie pojechaliśmy na Ukrainę walczyć z wojskami Petlury. W 1919 roku toczyła się tam taka podjazdowa wojna. Nie było stałego frontu. Tak poniewieraliśmy się po froncie do listopada.

25 listopada, pamiętam dokładnie — pod Kowlem zostałem wzięty do niewoli przez armię Hallera i po różnych perypetiach wróciłem do domu.

Ruch komunistyczny w Polsce 1918 - 1968



Nakładem Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach wydana została interesująca publikacja pt.: „RUCH KOMUNISTYCZNY W POLSCE. 1918 — 1968. Materiały z sesji naukowej poświęconej 50-leciu ruchu komunistycznego na terenie obecnego województwa katowickiego. Katowice, 29 — 30 listopada 1968”. (Katowice 1969, str. 320, Zeszyty Naukowe nr 19).

Publikacja wydana pod redakcją Henryka Rechowicza zawiera referaty, wygłoszone na sesji, a mianowicie: Henryka RECHOWICZA: „Rola komunistycznego ruchu w dziejach Górnośląska i Zagłębia Dąbrowskiego”; Adama HREBENDY: „Komunistyczna Partia Polski organizatorką walk masowych”; Norberta KOŁOMEJCZYKA: „Miejsce Śląska w programie i działalności Polskiej Partii Robotniczej” oraz wypowiedzi dyskusyjne 44 uczestników sesji, rekrutujących się zarówno z różnych placówek i instytutów naukowych w Polsce oraz ZSRR, NRD i CSRS, jak również z szeregu działaczy robotniczych, biorących udział i niejednokrotnie współautorów ważnych wydziałów, którym poświęcona była sesja.

Zarówno referaty, jak i przyczynki dyskusyjne obejmowały na sesji, a w omawianej publikacji zostały utrwalone, całość problematyki polskiego ruchu robotniczego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie międzywojennym, w latach okupacji oraz w Polsce Ludowej. Znajdujemy tu również przyczynki do dziejów ruchu robotniczego na Śląsku Cieszyńskim i jego powiązań z ruchem robotniczym na ziemiach czeskich.

Specjalnie tej problematyki dotyczy wystąpienie dyskusyjne Eugeniusza KOPCIA „O pomocy świadczony komitetom polskim przez KPCz w rejonie Śląska Cieszyńskiego”. Chodzi tu głównie o przerwę polskiej prasy i literatury komunistycznej z Czechosłowacji na teren Polski oraz z Polski przemity ludzi — ochotników do brygad międzynarodowych, walczących w obronie republikańskiej Hiszpanii. Tym terenem przez który odbywał się przemity był właśnie Śląsk Cieszyński.

Katowicka sesja naukowa, a obecnie wydana publikacja są cennym uzupełnieniem i wzbogaceniem dotychczasowej wiedzy na temat rozwoju ruchu robotniczego na terenie obecnego województwa katowickiego i niewątpliwie zainteresują wszystkich badaczy dziejów Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. (FZ)

Jak zostać członkiem klubu?

Przekazując naszym Czytelnikom informacje o Kłobie Książki „Czołowiek — Świat — Polityka” 1970, pragniemy przypomnieć, że organizatorem klubu są „Trybuna Robotnicza” i „Dom Książki” i wydawcy. Karty zgłoszenia można otrzymać we wszystkich księgarniach „Domu Książki”. Zestaw klubowych książek składa się z najcenniejszych i aktualnych pozycji społeczno — politycznych.

Uwzględniając życzenia członków, organizatorzy rozszerzyli listę książek klubowych. Lista została wzbogacona — w związku z przypadającą w 1970 roku — 100 rocznicą urodzin Lenina o prace Lenina, jak i publikacje o Leninie.

Członkiem Klubu może zostać każdy, kto złoży w ustalonym terminie przewidzianym regulaminem zgłoszenie wraz z zamówieniem, równocześnie wpłaci należność za zamówione książki z góry, względnie zobowiąże się do wykupienia poszczególnych egzemplarzy książek za pobraniem pocztowym, w miarę ich ukazywania się.

Zgłoszenia do klubu można składać na kartkach lub blankietach PKO. Zarówno karty zgłoszenia, jak i blankiety PKO są wydrukowane we wszystkich księgarniach „Domu Książki” oraz drukowane w prasie partyjnej.

Zgłoszenia będą przyjmowane do dnia 31 grudnia 1969 r. — bezpłотно w każdej księgarni, drogą

pocztową oraz u kolporterów w szkołach, bibliotekach, zakładach pracy itp.

Członek Klubu, który zamówi i wykupi co najmniej 6 tytułów, otrzyma premię w postaci dodatkowej siódmej książki. Przy zamówieniu i opłaceniu 12 i więcej tytułów członkowi Klubu przysługują 2 książki premiiowe itd. Członek Klubu, który zamówi i wykupi pełny zestaw tytułów klubowych, może zamiast przysługujących mu 7 książek premiiowych wybrać premię w postaci jednego egzemplarza Małej Encyklopedii Powszechnej. Ponadto członek Klubu, który zapłaci za zamówione książki z góry co najmniej 100 złotych, niezależnie otrzyma od premii książkowych premię w postaci bonów książkowych, upoważniających do wymiany na dowolne książki w każdej księgarni „Domu Książki”.

Członek Klubu będzie otrzymywał książki w miarę ich ukazywania się. Nie ponosi on żadnych opłat związanych z otrzymywaniem książek klubowych oraz premiiowych. Całkowity koszt opłat pocztowych ponosi „Dom Książki”.

Książki klubowe i premie będą przysyłane za pośrednictwem poczty pod adresem wskazanym przez członka Klubu w zgłoszeniu.

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

25

PIERWSZE LATA WOLNOŚCI

JAN FOLTYN

Przy pomocy zaufanych pracowników, jak Antoni Prus, Olga Martynek, Amalia Chlebek, Peszko, Krochmalny i inni, zabezpieczyłem całą gotówkę na wypłatę należności za dostarczone w kwietniu przez rolników mleko, omówiłem z personelem sprawę opieki nad towarami i urządzeniami. Magazyny i obora opróżniły się w ostatnich dniach. Szeroką trzodę chlewną, mimo ostrych zakazów, sprzedałem z narażeniem życia do Protektoratu. 1 maja wydałem przed południem przedstawicielom policji 58 kg masła. Nie placili, tylko pozostawili pokwitowanie odbioru. Resztę towaru, jak masło, sery i smalec, wydawałem na kartki dziecięce oraz znajomym Polakom.

Niespodziewanie nadjechała po południu konna furmanka z platformą, a z nią uzbrojony oficer i sierżant, którzy zabrali przed południem masło. Zażądali reszty towaru. Wobec tego, że w magazynach już nic nie było, postawiono mnie pod ścianą w chłodni, oficer kazał sierżantowi wyjąć pistolet i zastrzelić mnie, jeżeli nie wydam „schowanego towaru”.

Tylko dzięki przypadkowi uniknąłem śmierci. Oto dyrektor sprowadził z Komendy miasta 3 uzbrojonych żołnierzy, którzy rozbili pijanych policjantów i odprowadzili. Radość nie miała granic. Na wszelki wypadek ani dyrektor ani ja nie spaliliśmy jednak w domu, z uwagi na możliwość zemsty ze strony policjantów.

Dnia 2 maja pracowaliśmy już w bardzo małym gronie. Pracownicy udawali się do swoich rodzin, szczególnie ci, którzy pochodzili z gór i z powiatu. Wieczorem zamknęli-

26

my zakład, a do pilnowania upoważniłem kilku pracowników mieszkających na miejscu.

Dnia 3 MAJA spotkałem najserdeczniejszego kolegę i powiernika Jana Krygla, który skontaktował się już z władzami miasta i powiatu. Zakomunikował mi, że mam się natychmiast udać do Domu Narodowego, gdzie tworzyła się Milicja Obywatelska. Następnego dnia spotkałem się z dyr. Janem Stonawskim, Tomaszem Kuźmą i innymi, z którymi omówiliśmy sprawy bezpieczeństwa, ratowania majątku i zabezpieczenia przed saboterami, zbierania porzuconej broni i amunicji, wykrywania zbrodniarzy wojennych itp.

Z uwagi na znajomość powiatu, najwięcej uwagi poświęcałem ludności wiosek. Przekazywałem instrukcje przybywającym ze wsi Polakom w sprawie postępowania w poszczególnych sytuacjach. W dniu 7 maja spotkałem w Domu Narodowym b. inspektora szkolnego Henryka Dobrowolskiego, który zwrócił się o pomoc w organizowaniu jego urzędu.

Ustaliśmy, że Inspektorat Szkolny będzie się mieścić na razie w nowej bursie przy ul. Świeżego (gdzie dotychczas urzędował Amskomszarski). Znosiłem, co zdołałem zdobyć. Pamiętam, że jedną mapę woj. katowickiego Popioka przynosiłem z Mieczarni, przechodząc w bród przez Olzę, gdyż mostów nie było. Podałem ją przez okno suterenu, bo brama była zabarykadowana. Potem dostarczyłem przybory do pisania, publikacji dotyczących oświaty, informacji o przedwojennej organizacji całego szkolnictwa w powiecie i spisy nauczycieli.

W Mnisztwie, gdzie mieszkaliśmy do końca czerwca, przystąpiłem do organizowania szkoły. Oddałem przechowane przez żonę i dzieci księgi (kronika, katalogi, obrazy i część biblioteki). Kierowniczką szkoły została Stefania Wróblewska, żona kolegi, z którym dzieliłem trudny więzienny, a który jeszcze nie wrócił. Szkoła w Mnisztwie była jedną z pierwszych, jakie otwarto w powiecie.

W Cieszynie przydzielono mi do zorganizowania szkołę nr 1 (obecnie nr 3) i nr 4 przy ul. Michejdy. Udałem się do szkoły nr 1, gdzie zastałem tylko palacza Rudolfa Żydka. Usiedliśmy razem w suterenu, na beczkach piwa i radziliśmy co będziemy robić. Najpierw zabezpieczyliśmy wszystkie

27

wejścia, sami przeszliśmy sale klasowe, które — po opuszczeniu ich przez Volkssturmu — przedstawiały okropny widok.

Przystąpiliśmy we dwójkę do zbierania naboju i broni. Milicja wywoziła tylko z tej jednej szkoły dwie fury mundurow, amunicji i broni.

Po wstępnym przeglądzie pozyskaliśmy kilkoro dzieci, które pomagały nam w uporządkowaniu klas i budynku. Pierwszym nauczycielem, który zgłosił się do pracy, był wspaniały pedagog i nadzwyczaj pracowity kolega Henryk Fober. Razem z nim i z dziećmi znosiliśmy porzucane po mieście pomoce naukowe. Fober wypożyczył od ojca z Boguszowice jednokonną furmankę, przy pomocy której zwoziłśmy ławki szkolne nawet z Parku Sikory z Olzy.

Później zgłaszali się dalsi nauczyciele, którzy mimo wyczerpania i biedy — bez grosza, zapasów żywnościowych, ubrań — przystąpili do pomocy. Do takich należeli m. in. Jadwiga Baronowa, Anna Raszkówna, Józefa Kolwasówna, Tadeusz i Paweł Tomaszewscy, Jan Cieślak, Józef Koch, Kamila Gajcar, Jan Branny, Irena Ciompa i inni.

Olbrymieli pomocy udzielił szkołom wymieniony już palacz, który pełnił tę funkcję również w okresie okupacji. Przechowywał on w kotłowni wszystkie wyrzucone przez Niemców polskie obrazy, przechowywał setki polskich zeszytów, w które zaopatrzyłem natychmiast wszystkie dzieci obu szkół (przeszło 1000). Własną uratowaną bibliotekę pedagogiczną, udostępniłem gronu nauczycielskiemu, a na podstawie pojedynczych podręczników układałmy nowe i przesyłaliśmy na maszynach dla wszystkich dzieci.

NAJWIEKSZĄ RADOŚĆ sprawił mi fakt, że w pierwszych dniach nauki nie spotkałem dziecka nie rozumiejącego i nie mówiącego po polsku. Świadczyło to, że rodzice, mimo posiadanych Volkslist, mówili w domu po polsku.

Po kilkunastu dniach nauki zwołałem na naradę rodziców. W dużej sali szkoły nr 1 nie mogli się pomieścić i dlatego stali na korytarzach. Podziękowałem im za naukę języka polskiego w domu. Prawie wszystkie matki płakały. Od tego

(CIAŁ DALSZY NA STR. 4)

Radzieccy artyści naszym czytelnikom

W związku z obchodami „Dni Kultury RFSRR” przybyła dnia 18 października br. na Śląsk po występach w Warszawie i Krakowie słynna Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Leningradzkiej, znana z występów w przeszło 20 krajach Europy Azji i Ameryki. Z najstarszym symfonicznym zespołem przybyła również przeszło 100 osobowa grupa artystów radzieckich.

Mieliśmy okazję usłyszeć i zobaczyć znakomitą parę muzyków leningradzkich — świątowej sławy śpiewaka, solistę Opery Leningradzkiej i profesora Konserwatorium Leningradzkiego Mikołaja OCHOTNIKOWA, oraz kompozytorkę i profesorkę Konserwatorium Leningradzkiego Irinę SZALYT.

Po koncercie zwróciliśmy się do gości z kilkoma pytaniami:

— Jakże wrażenia wywoziacie Państwo z Polski?

— Jesteśmy mile zaskoczeni, pod różno po Polsce bardzo nam się podoba, wszędzie jesteśmy gorąco witani. Żałujemy tylko, że nasz pobyt w waszym kraju jest tak krótki.

— Co Pan może powiedzieć o Cieszyźnie?

— Szalenie przytulne miasto, dostarcza wielu wrażeń, szczególnie chyba jesienią porą. Wywozię z Cieszyńska wiele zdjęć, ponieważ moim hobby jest fotografowanie kolorów. Posiadacie piękny teatr, o doskonałej akustyce i wrażliwą publiczność.

— Czy mógłby Pan w skrócie przedstawić swoją karierę śpiewaka operowego?

— Bardzo chętnie. Zaczęłam śpiewać już w szkole średniej, w 1960 roku zacząłem uczyć się do Kon-

serwatorium Muzycznego im. Gorkiego w Leningradzie. W 1962 roku brałem udział w Festiwalu muzyki poważnej w Helsinkach, na którym otrzymałem zaszczytne pierwsze miejsce. Następnie zostałem zaproszony na konkurs im. Piotra Czajkowskiego, gdzie zostałem jego laureatem. Obecnie stale śpiewam w Operze Leningradzkiej.

— Czy koncertuje pan poza granicami swojego państwa?

— Owszem, jeżeli chcemy wymienić, gdzie występuję, upłynęło wiele czasu. Powiem krótko — wszystkie większe stolicy, duże festiwale i konkursy zagraniczne. Niedawno wróciłem z 2 miesięcznego tournée po Japonii.

— To olbrzymie odległości, czy te zmiany klimatyczne nie wpływają na pana samopoczucie?

— W Japonii odczuwałem te zmiany i trudno mi się było przyzwyczaić do tamtejszego klimatu, w Polsce natomiast czuję się doskonale. Zresztą, jesienią aura nie czym się nie różni u was od naszej, leningradzkiej.

— Śpiewa pan basem, więc w jakich większych partiach operowych pan występuje?

— Śpiewałem w operze Dargomyskiego „Rusalka” rolę młynarza, w „Katarzynie Izmailewnej” Szostakowicza jako stary zesłaniec. W „Kroliu Rogerze” — Szymanowskiego śpiewałem partię arcybiskupa w „Eugeniuszu Onieginie” Czajkowskiego występowałem w roli księcia Grigorija.

W operze Berlioz „Benvenuto Cellini” śpiewam rolę kardynała Salviati. Ostatnia opera, w której śpiewam, to „Cyrulik Sewilski” — Rossini.

Rozmawiał: Michał Bitnik

WARTO PRZECZYTAĆ

Szkice o literaturze Ziem Zachodnich

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się interesująca książka znanego krytyka literackiego i badacza literatury śląskiej Witolda NAWROCKIEGO: „TRWANIE I POWRÓT — Szkice o literaturze Ziemi Zachodnich” (Poznań, 1968, s. 391, 3 nrb.), stanowiąca zbiór wartościowych szkiców problemowych i biograficznych.

W części problemowej zatytułowanej „Szkice do sytuacji” na szczególną uwagę zasługują: „Trwanie i powrót” na temat odbicia problematyki Śląska w dziejach polskiej literatury ogólnonarodowej; „Dokument i literatura. Obraz literacki a obraz pamiętnikarski Ziemi Zachodnich i Północnych” w powojennej literaturze polskiej; „Przesłanie i teraźniejszość tematu” — o te-

macie pracy w polskiej literaturze.

W części biograficznej zatytułowanej „Szkice do portretów” znajdują się szkice, poświęcone m. in. twórczości pisarzy, w których utworach odbicie znalazła problematyka Śląska, jak Maril Dąbrowskiej („Dalekie i bliskie”), Gustawa Morcinka („O pisarstwie Gustawa Morcinka”), Eugeniusza Pauksztę („Epik polskiego Zachodu”), Henryka Worcella („Zakłete rewiry codzienności”), Zdzisława Hierowskiego („Zdzisław Hierowski. 1911—1967”).

Książka Witolda Nawrockiego stanowi cenny przyczynek i dopełnienie dotychczasowej naszej wiedzy o problematyce śląskiej w literaturze polskiej oraz jej wybitnych przedstawicieli, którzy swoje pióro poświęcili sprawie Śląska. (F.Z.)

NOWY TOM OPowiadań GWAROWYCH ADAMA WAWROSA

W tych dniach wyszła nakładem oświatowskiego wydawnictwa „Profil” nowa książka znanego pisarza zaozińskiego, ADAMA WAWROSA pt. „Z naszej niolepy”. Jest to zbiór 33 opowiadań gwarowych, w których autor porusza szereg żywotnych problemów nurlujących mieszkańców wiosek: społecznych, moralnych — obyczajowych, psychologicznych i in.

Wśród miłośników gwary śląskiej, książka Wawrosa znajdzie z pewnością wielu odbiorców. (pl)

PRZEGŁĄD TEATRÓW STUDENCKICH

Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich organizuje rokrocznie ogólnopolskie przeglądy teatrów Studiów Nauczycielskich. W IV Ogólnopolskim Festiwalu, który będziemy mieli możność oglądać na deskach cieszyńskiego



teatru w dniach 14 — 16 listopada, udział biorą zespoły z Warszawy, Poznania, Krakowa, Wrocławia, Katowice i Lublina. M.B.

JUBILEUSZ ZASŁUGOWEGO MUZYKA-PEDAGOGA

Z w dniu 3 bm. obchodził 80-lecie swych urodzin FRANCISZEK SOCHOR z Olbrachcie, wybitny skrzypek, zasłużony pedagog i wychowawca licznych rzesz młodzieży. Urodzony w Karwinie, w rodzinie górniczej, F. Sochor poświęcił się od wczesnej młodości grze na skrzypcach, studiując m. in. u znakomitego wirtuoza, mistrza OTAKARA SEVCIKA. Przez wiele lat prowadzi działalność pedagogiczną we własnej szkole muzycznej i w ludowej szkole artystycznej w Pietwałdzie, a niezależnie od tego koncertuje, komponuje utwory dla polskich zespołów śpiewaczych i instrumentalnych, organizuje zespoły orkiestralne, m. in. orkiestrę symfoniczną PZKO. Jest również aktywnym działaczem społecznym. (pl)

PAMIĘCI PAWŁA STALMACHA

Kolejne spotkanie członków i sympatyków Klubu Propozycji, które odbyło się w piątek, dnia 14 listopada br. o godz. 18.00 w Klubie Spółdzielców „Nasz Kąciok”, poświęcone będzie życiu i działalności zasługującego Pawła STALMACHA, jednego z najbardziej zasłużonych działaczy narodowych i kulturalnych — oświatowych Śląska w okresie Odrodzenia narodowego.

Okazją do przypomnienia Pawła Stalmacha jest 145 rocznica urodzin, jaka minęła w bieżącym roku (Paweł Stalmach urodził się 13. 8. 1824 w Bażanowicach, zmarł 13. 11. 1891 w Cieszyźnie).

Wszystkich członków i sympaty-

ków Klubu Propozycji oraz interesujących się problematyką Śląską Cieszyńskiego zaprasza się na to spotkanie, poświęcone pamięci Pawła Stalmacha. (z)

NOWE „POGLĄDY”

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika społeczno — kulturalnego „Poglądy” (nr 21, z datą 1 — 15 listopada 1969 r.) zawiera m. in. następujące ciekawe materiały, które warto przeczytać: Józefa MADREGO: „Winowajca pilnie poszukiwany” — przegląd prasy zachodniopolskiej pod kątem 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej; Wacława STANISZA: „Podróż w głąb ciszy” — o grobach pisarzy regionalnych Śląska; Jana PIKUSIA: „Ktośkolwiek będzie w nowogrodzkiej stronie” — na temat tradycji kulturalnych Białorusi; Jadwigi KUCIAŃKI: „Młoda Polska na Śląsku” (2) — dokończenie z poprzedniego numeru szkicu na temat literatury polskiej na Śląsku na przełomie XIX i XX wieku; „Czym są Rybnickie Dni Literatury” — wypowiedzi przygotowane przez Stanisława PIELESĘ pisarzy, krytyków i działaczy kulturalnych; Witolda NAWROCKIEGO: „Oświeceniści książki Henryka Worcella” w cyklu: „Książki 25-lecia” (23) oraz w cyklu: „Album Pisarzy Śląskich” (14): „Ircyni Świeży”.

Kronika życia kulturalno — artystycznego i naukowego na Śląsku „Fakty Noty — Opinie” przynosi wiele wiadomości, w tym również z terenu Cieszyńskiego. Liczne recenzje najnowszych publikacji dotyczących problematyki Śląska dopełniają ten bogaty i interesujący numer „Poglądów”. (fz)

40-LECIE PRACY MARIANA WIECZYSTEGO

W roku bieżącym 40-lecie pracy artystycznej i pedagogicznej obchodzi znany w Polsce i za granicą teoretyk i wybitny wykonawca — artysta tańca — towarzyskiego, i inicjator Polskiego Klubu Tańca. W ciągu swojej wieloletniej pracy pedagogicznej wychował wiele pokoleń nauczycieli i trenerów tańca towarzyskiego oraz par tanecznych, reprezentujących tę piękną sztukę, jaką jest tańce towarzyskie, z ramienia Polski na licznych zagranicznych imprezach i zawodach.

Wiele sympatii żywi prof. M. WIECZYSTY dla ruchu tańca towarzyskiego na terenie Ziemi Cieszyńskiej, którą tu propaguje Klub Tańca Towarzyskiego „Quiek”. (fz)

LAUREACI KONKURSU „BLIŻEJ TEATRU”

W dniach 19 — 21 października br. odbyło się w Warszawie ogólnopolskie podsumowanie V Konkursu „Bliziej Teatru”, organizowanego corocznie pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki, połączone z Seminarium na temat wychowawczo — artystycznych zadań teatru amatorskiego oraz roli teatru w edukacji politycznej społeczeństwa.

Wśród laureatów V Konkursu „Bliziej Teatru”, którym wręczono dyplomy i nagrody za wybitne osiągnięcia w popularyzacji sztuki teatralnej, znaleźli się również przedstawiciele pow. cieszyńskiego. Nagrodę indywidualną otrzymał Jan FOLTYN — dyrektor Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszyźnie, nagrodą zespołową wyróżniono Kolo Miłośników Teatru przy OSP w Ustroniu. Serdecznie gratulujemy. (z)

OBEJRZAŁEM SIĘ SZYBKO. Zecer Sumarokow spał na przycy, rozrzucał szeroko nogi w marynarskich spodniach; jedną nogę miał krzywą i sztywną w kolanie. Drukarz Cwielkow spał także. Wyśliznąłem się ze schronu.

Ledwie żelazne drzwi zatrzasnęły się za mną, usłyszałem szybko następujące po sobie strzały dział przeciwlotniczych. Cztery pięciopiętrowe mury o ciemnych oknach okalały podwórce. Na podwórzu panowały głębokie ciemności, tylko kwadrat nieba jaśniał wysoko, oświetlany raz po raz migającymi odświekami wybuchów. Oglądałem się naokoło upatrując się w ciemności, i usiłowałem zgadnąć, gdzie pobiegła dziewczyna w białej chustce. Kilko drzew wychodziło na podwórce... Zdażyłem zobaczyć, jak biała chustka mignęła i znikła za drzwiami.

Bieglemy schodami do góry; dziewczyna wyprzedziła mnie o cale pół pietra. Poprzez kanonadę dział przeciwlotniczych słyszałem stukot jej obcasów na stopniach. Chustkę widziałem tylko chwilkami, na zakrętach. Wybuch oświecił okno na schodach i na ognistym tle tego okna mignęła ciemna, wąska sylwetka. Jeszcze dziś, w dzień, dostrawiałem zawrót głowy, kiedy musiałem iść do góry. Ale teraz, biegnąc po schodach, przeskakiwałem przez kilka stopni bez najmniejszego trudu; czułem się lekci, jak gdyby bezielemy. Bieglemy tak szybko, że na drugim, czy

— Przychodzi.

— Niepotrzebnie ją puszczacie. Ona mi wszystkich zabija...

Nagle ogniste koła zebrały zawrót mi w oczach i krew zaczęła głośno pulsować w uszach, niczym szumiący wodosпад.

Kiedy przyszedłem do siebie, stałem w ciemnościach na podwórce, opierając się ramieniem o ścianę.

— To zaraz minie — usłyszałem obok glos Asi.

Ogniste koła, złote zygzaki i strzały białej, już ich prawie nie widziałem. Szum w uszach oddalił się i uciszył.

— To głupstwo — powiedziałem. Asia podeszła bliżej i wzięła mnie za rękę. Młotki białej jej chustki, słyszałem jej oddech. Rękę miała drobnią i ciepłą.

— Nie macie latak? — zapytała. Miałem latak, ale rzadko jej używałem, oszczędzałem baterijkę.

— Proszę mi dać.

Wsunąłem jej latak do ręki. Asia nie oświeciła ścian, lecz skierowała światło latak do mnie. Stałem, mrużąc oczy w blasku, a ona przylgnęła do mnie i uważnie, od stóp do głów.

— Waciek macie rozpięty — powiedziała wreszcie.

Rzeczywiście, waciek mój nie był zapięty, bo nie miał ani jednego guzika. Kiedy przed trzema miesiącami przyszedłem pieszko do Leningradu, z zajętego przez Niemców miasteczka, w którym redagowałem

ASIA (2)

MIKOŁAJ CZUKOWSKI

trzecim piętrze prawie ją dogoniłem.

— Wiem, kim jesteście — powiedziałam nie przestając biec. — Redaktorem.

— Racja — powiedziałem — Jestem redaktorem, a ty?

— Po prostu dziewczynka.

Z jej głosu, z dziecinnej lekkości ruchów domyśliłem się już, że jest to dziewczynka najwyżej piętnastoletnia.

— A jak ci na imię?

— Aleksandra.

— Sasza?

— Nie, Asia.

— Jakże to miłe!

— Co jest miłe?

— Ze ci na imię Asia!

Dziewczynka nie odpowiedziała, biegnąc ciągle w górę. Jeszcze jeden zakręt schodów. Nie oglądając się, Asia zapytała:

— U was pracuje ten kulawy chłopak w marynarskich spodniach?

— Tak — odpowiedziałem — Nazwisko Sumarokow. Z nim jest bardzo źle.

— Zle?

— Tak. Niedługo umrze.

— Nie umrze — powiedziała Asia — Porozmawiam z nim.

Rozemniadłem się.

— Odradzasz mu?

— Odradzę — odpowiedziała Asia z powagą — Czy można wstąpić do was do drukarni?

— Oczywiście.

— A Angelina Iwanowna do was przychodzi?

przedtem gazetę rejonową, było jeszcze ciepło i zjawili się nawet bez płaszcza. W Leningradzie wydano mi ten waciek bez guzików.

Asia zgasiła latak i włożyła mi ją do kieszeni.

— Mam agrafki — powiedziała.

— Nie trzeba.

— Właśnie, że trzeba. Tylko proszę stać spokojnie — dodała, nie otwierając ust i rozumiałem, że jedną agrafkę już trzyma w wargach.

Wyciągnęła ręce do mojej szyi. W tej chwili rozległ się przeciągły gwizd spadających bomb, dom zadrział.

Bałem się, że Asia ukuje mnie w szyję, ale jej palce nawet nie drgnęły.

— To za Nowa — powiedziała głośno, żeby przekrzyczeć działo przeciwlotnicze i zapięła agrafkę.

Drugą agrafkę spięła mi waciek w pasie.

— Proszę, jesteśmy na miejscu — powiedziała i otworzyła niskie drzwi.

Zrobiłem za nią krok i zobaczyłem niebo.

Trudno sobie wyobrazić coś bardziej majestatycznego od gwiaździstego, jesiennego nieba — spokojnego, zimnego, nieruchomego, lecz zobaczyłem nie takie niebo. Jego majestatyczność i harmonia były zniweczone. To niebo drgało, motało się, dygotało konwulsyjnie, ustanie brudnymi plamami dalekich i bliskich łun.

(ciąg dalszy nastąpi)

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV — LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV — LECIE

28

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

czasu rodzice chętnie pomagali szkole. Pierwsze dni spędzaliśmy tylko w szkole nr 1, gdyż szkoła nr 4 była zdewastowana i zajęta czasowo przez wojska radzieckie.

Grono nauczycielskie szkoły nr 4 zabrało się do pracy pozalekcyjnej, wystawiając kilka przedstawień w teatrze i dając liczne programy artystyczne z okazji różnych rocznic i świąt. Zapoczątkowaliśmy również akcję socjalną, urządzając kolonię (Istebna), półkolonie, dożywianie, zaopatrywanie w odzież i przybory szkolne sierot, organizowanie wyieczek. Postaraliśmy się też o opiekunów w zakładach pracy i u osób prywatnych, dzięki czemu szkoły uzyskały wydatną pomoc materialną.

Poza pracą szkolną, przypadło mi w udziale zająć się uruchomieniem 5 przedszkoli. Dobrałem sobie w Inspektoracie Szkolnym do pomocy zgłaszające się do pracy wychowawczynie, którym wyznaczałem do wykonania najpilniejsze zadania. Wspólnie zdobywaliśmy lokale, urządzenia, pomieszczenia, a rodziców zmobilizowałem na zebraniach ogólnych w szkołach i przedszkolach do pomocy kierownikom. Dużo wysiłku włożyły koleżanki Lucja Kocyh, Danuta Waszczyk, Anna Wołtasiewicz, Alojzja Styralska, Anna Lebledzik, Jadwiga Bobek (obecnie Tomoszek), Lidia Kiedron, Maria Cinciala i Zofia Kubiszówna.

NIE ZAPOMNIAŁEM również o pracy pozaszkolnej. Instytucją, którą zająłem się po oswobodzeniu, była Macierz Ziemi Cieszyńskiej. Zabezpieczyłem wieścia i lokale, w których Niemcy prowadzili coś w rodzaju świetlic dziecięcych. Dawni członkowie przynosili stare roczniki statystyczne, a była sekretarka Z. Stalska uratowała księgi protokołów Zarządu Głównego i Walnych Zebrań.

Z kostiumerii nie nie pozostało. Filcowe sukmany zużyto na zimowe buty dla żon dygnitarzy, część wywieziono do szkół, teatru, a nawet do kościołów, skąd na ręcznym wózku przywoziłem z dziećmi kostiumy do zakładanej od nowa szatni. Początkowo sam wypożyczałem ze szkół i organizacjom, później zdołałem namówić do tego Jana Ciesłara, który objął kierownictwo szatni prawie bezinteresow-

29

nie, aż do powrotu na to stanowisko Emila Chodury — przed wojną twórcy tej szatni.

Z nim wyjeżdżałem do Zakopanego i Łowicza na zakupy strojów narodowych. Pamiętam również wyjazd z Karolem Bilką do Katowic, samochodem ciężarowym wojsk radzieckich. Pojechalismy, aby w Prez. Woj. Rady zarejestrować Macierz Ziemi Cieszyńskiej. Przyjął nas naczelnik Wydziału Spraw Wewn. Duda, z którym kończyliśmy razem kurs przy Wolnej Wszchnicy Oświaty Dorosłych w Warszawie. Byliśmy zmuszeni czekać do popołudnia na samochód, a z braku pieniędzy nie mogliśmy wstąpić do restauracji, gdzie były wygrywane ceny. Udałiśmy się więc na cmentarz przy ul. Francuskiej, gdzie odpoczywaliśmy między grobami. Nie zauważyliśmy, kiedy grabarz pozamykał wyjścia, zmuszeni byliśmy wydostać się więc przez żelazny płot.

Dzięki zainteresowaniu wizytatora Oświaty Dorosłych Franciszka Blacha otrzymaliśmy zapomogę dla szatni w wysokości 100.000 zł.

W teren jeździliśmy z Karolem Chmielem, który organizował biblioteki w poszczególnych kołach. W niedługim czasie powołaliśmy z Karolem Bilką kilkadziesiąt kół Macierzy, jak również ożywiłiśmy zespoły świetlicowe, teatralne, śpiewacze i inne. Walne Zgromadzenia Zarządu Głównego w Cieszyźnie stały się znowu pięknymi sejmikami oświatowo-kulturalnymi.

POMYSLELIŚMY TEŻ o Związku Nauczycielstwa Polskiego. W Domu Narodowym, a na piętrze, spotkałiśmy się we czwórce: Jan Żebrok, Adam Kubala, Florian Balcar i ja. Omówiliśmy sposoby organizacji Oddziału, ustaliliśmy miejsce siedziby w bursie pod Insp. Szkolnym (później w Domu Macierzy przy ulicy Stalmacha 14). Prezesem został J. Żebrok, sekretarzem Balcar, kier. wydziału pedagogicznego ja.

Trudna była praca w ZNP. Nauczycielstwo szukało u nas pomocy. Otrzymywane konserwy, ubrania, żywność czy bieliznę przydzielaliśmy poszczególnym szkołom kolektywnie, a nawet indywidualnie nauczycielom.

Powracające nauczycielstwo było niejednokrotnie zdezorientowane politycznie i ideologicznie. Trudno było nie-

raz prowadzić rozmowy. Wyszczadno mnie nieraz za to, że podjąłem pracę szkolną, że tu i ówdzie (początkowo jako bezpartyjny) wygłaszałem w Komitecie PPR wykłady na zebraniach, organizowałem manifestacje, rocznice itp.

Karol Suplik, jako sekretarz KP PPR, często spotykał się ze mną, z moimi bliskimi znajomymi (przeważnie z byłymi więźniami politycznymi), namawiał też mnie, Balcar, Fobra i Pacułę do wstąpienia do PPR. Niejeden z kolegów odsunął się wtedy od nas, a kiedy przychodziliśmy do restauracji na Plac Inwalidów Wojennych, obecni tam upominali się wzajemnie słowem „cicho”, bym nie słyszał, co mówią.

Ponieważ Florian Balcar został wybrany prezesem Oddziału ZNP, a ja kierownikiem Wydziału Pedagogicznego, polecono nam zająć się szkoleniem ideologicznym nauczycielstwa. Początkowo dostarczaliśmy otrzymane z Komitetu PPR powielane na cyklostylu broszury i skrypty Wszchnicy Radiowej. Te ostatnie w bardzo poważnym stopniu pomagały nam w kształtowaniu przekonani nauczycieli i młodzieży w szkołach średnich. Przeprowadziliśmy dwukrotnie egzaminy.

W końcu otrzymaliśmy jeden egzemplarz „Pedagogiki” Kalrowa, który w najważniejszych wyjątkach przetłumaczyła Zofia Bazałowa. Tłumaczenie powieliłiśmy i przekazywali zespołom szkoleniowym w poszczególnych szkołach. Byliśmy pierwszymi w województwie, którzy zaznajomili się z nowoczesną pedagogiką. Później otrzymaliśmy już przydział książkowy „Pedagogiki”, który rozprowadzaliśmy samochodem uzyskanym z Komitetu PPR po wszystkich ogniskach i szkołach.

Atmosfera zaczęła się zmieniać na lepsze, koledzy zaczęli wstępować do Partii, uczęszczać na zebrania, wygłaszać referaty. Aby nadać odpowiednią rangę szkoleniu, władze szkolne zarządziły obowiązkowe szkolenie wszystkich nauczycieli. Przeprowadziliśmy mnóstwo wizytacji, a następnie I i II egzamin państwowy. Komisji z Cieszyńska, w której brali udział koledzy Florian Balcar, Jan Sikora i Paweł Tomoszek, przydzielono do egzaminowania 4 powiaty — Cieszyń, Bielsko, Pszczynę i Rybnik.

(Dokończenie w następnym numerze)

30

SIATKÓWKA

OLIMPIA GRA W CIESZYŃNIE

GOLESZÓW (cz) W ostatnim meczu mistrzowskim siatkarze Olimpii Goleszów zmierzali się w Bielsku z tamtejszymi Wioślarniami - BBT. Spotkanie to zakończyło się, po bardzo wyrównanej grze, zwycięstwem gospodarzy 3:0 (18:14, 15:13, 15:11).

W najbliższą sobotę i niedzielę zobaczymy siatkarzy z Goleszowa w Cieszyń. W pierwszym meczu grać będą z Baildonem Katowice, a w drugim (niedziela) z Ruchem Chorzów. Oba spotkania rozegrane zostaną w sali Hassewicza.

Drużyna KS Cieszyń, która gra również w lidze okręgowej, ale w grupie B, spotka się w następnej kolejce na wyjazdach (8 bm) z Górnikami Zagórze i 9 listopada z Chorzowianką Chorzów. Siatkarze KS Cieszyń zobaczymy w naszym mieście dopiero 22 i 23 listopada. Zespół nasz spotka się wtedy z Budowlanymi Częstochowa i Zagłębią Dąbrowa Górnicza.

W TROSCE O SIATKARKI

CIESZYŃ (cz) Nawracając do klubowych tradycji cieszyńskiej siatki, która ma w tym mieście wieloletnią historię, Kłuby Sportowe "Cieszyń" postanowiło stworzyć silny zespół kobiecy, który w przyszłym sezonie walczyby w A-klasie. Przypominamy, że przed laty Cieszyń miał II-ligowy zespół kobiecy w siatkówce. Treningi sekcji siatkowej odbywać się będą w każdą środę i piątek w sali Hassewicza, od godz. 18 do 19.30. Zapisy przyjmuje się przed treningami.

DRUGIE MIEJSCE SIATKAREK CRS

CIESZYŃ (cz) Bardzo dobrze spisali się na zawodach finałowych o Puchar Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Grodzisku (pow. średzki) reprezentantki naszego powiatu - zespół z Technikum Handlowego CRS. Zajęły one drugie miejsce za drużyną z Bielska, wyprzedzając siatkarzy z Biedzina.

A oto wyniki: Bielsko - Cieszyń 2:0 (15:3, 15:6). Bielsko Biedzin 2:0 (15:8, 15:9). Kierownik i trenerem drużyny jest mgr Gertruda Buczek.

Liga wojewódzka

CIESZYŃ (cz) Niespodziewane zwycięstwo zanotowali na swoim koncie w rozgrywkach ligi wojewódzkiej juniorki KS Cieszyń, którzy pokonali na wyjeździe mistrza Śląska Siemianowiczanek 2:0 (1:0).

Branki dla naszych barw zdobyli Smieszek i Rojny.

W poprzednich trzech spotkaniach juniorki ponosiły porażki z AZS Katowice 0:3 w takim samym stosunku z Górnikami Siemianowice i z Piastem Gliwice 1:3. Mecz z Siemianowiczanami był ostatnim w tej rundzie. KS Cieszyń uplasował się na 3 miejscu.

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W CIESZYŃNIE

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY:

palaczy centralnego ogrzewania, krawców technicznych, maszynowców i budowlanych, maszynopisarzy i biurowców, apawianów gazowych.

Zapisy i informacji udziela Sekretariat ZDZ Cieszyń ul. Kraszewskiego 13 od godz. 8.00 do 15.00, tel. 11-84. 156kr

TELEGRAM!

ROLNICY! W listopadzie, grudniu i styczniu nadal obowiązują niższe ceny za nawozy sztuczne i to:

opusty	w miesiącach
	listopad, grudzień, styczeń
nawozy azotowe z wyjątkiem: azotniaku, mocznika i siarczanu amonu	10 % 8 % 5 %
nawozy fosforowe z wyjątkiem superfosfatów granulowanych i tomasyny	10 % 5 % —
nawozy potasowe wszystkie	10 % 5 % —

Rolnik, kupując więcej nawozu, uzyskuje większe opusty!

PZGS Cieszyń 151kr

OPUSTY

Ostatnie mecze piłkarzy

A-klasa

CIESZYŃ (cz) Pierwszą zeszłą sobotę piłkarze klasy B, przed tygodniem drużyny klasy C, a w najbliższą niedzielę zakończą pierwszą rundę zespoły klasy A. W ostatniej kolejce nasze drużyny grają z następującymi przeciwnikami: Cukrownik Chybię podejmie na własnym boisku Beskid Skoczów. Podopieczni trenera Pokraja grają w tym sezonie bardzo słabo. Wygrali zaledwie trzy mecze i to na własnych boiskach - z LZS Koz, Górnikami Czechowice i Wisłą Strumię. W ostatnich meczach widać wyraźny spadek formy Beskidu, stąd należy się spodziewać, że i tym razem Cukrownik zdobędzie dwa dalsze punkty. Zresztą spotkanie między tymi zespołami zakończy się z reguły zwycięstwem Cukrownika, lub remisem. Ustrońsk Kuznia, lider od początku rozgrywek (jedynie przez krótki czas pałmę pierwszeństwa trzymał zespół cieszyński) i tym razem chyba nie zmarnuje szansy na zdobycie dwóch dalszych punktów. Zresztą, jak się okazało, LZS Koz nie umie grać z naszymi drużynami. Przegrał bowiem z Cukrownikiem 1:4. Beskidem Skoczów 1:3 i KS Cieszyń 0:4. Zwykłe zwycięstwo odniósł jedynie nad Wisłą Strumię 2:1. Mam nadzieję, że podopieczni trenera Pałowicza zakończą rozgrywkę efektywnym zwycięstwem.

KS Cieszyń, po łatwej wygranej w Kozach, nie powinien mieć kłopotu z Elektrostalą Czechowice, która zajmuje trzecie miejsce od końca. Wisła Strumię gra u siebie z LZS Komorowice, który w poprzednich z naszymi drużynami odniósł raczej zwycięstwa. Ale Wisła umie grać u siebie i powinna wygrać ten mecz, różnica co najmniej dwóch bramek.

W pozostałych meczach spotkają się: Górnik Czechowice - LZS Łąka, Iskra Paszczyńska - LZS Bojszowy, Beskid Bielsko paauze.

B-klasa

WYSOKA PRZEGRANA „DRZEWIAKZA”

BIELSKO (cz) Nie zapomnieli jeszcze sympatycy „Drzewiarza” - wórz - Jasienicy porażki swej drużyny z Kończykami Matym, a tu przysłała druga - jeszcze wyższa. W zaległym meczu z BKS II Bielsko piłkarze z Jaworza - Jasienicy przegrali 1:5 (1:3). Tym zwycięstwem zespół z Bielska wyprzedził jedynym punktem Drzewiarza i wywalał się na drugą lokatę, za KS II Cieszyń.

A oto tabela i rundy, z uwzględnieniem pierwszego spotkania rundy wiosennej, rozegranego awansem.

1) KS CIESZYŃ	10	17	30:10
2) BKS II BIELSKO	10	16	24:17
3) DRZEWIAKZA	10	15	24:17
4) LZS DROGOMYŚL	10	13	20:13
5) LZS KOŃCZYCE M.	10	10	18:18
6) POKOŃ WAPLENICA	10	8	11:15
7) OLIMPIA GOLESZÓW	10	8	19:38
8) BESKID BRENNIA	10	7	15:28
9) LZS PRUCHNA	10	3	20:23
10) LZS KACZYCE	10	3	11:27

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZORSKI Leszek zgubił leg. szkolna nr 481, wydana przez Szkołę Podstawową nr 1 w Wile. g-18223

WYŻSZY zarobek oraz uprawnienia rzemieślnicze daje Ci dyplom mistrzowski uzyskany po ukończeniu kursu kwalifikacyjnego. Zalicza odbywając się od 1 września. Egzamin już w grudniu.

Zapisy przyjmuje inż. Sili - Zakład Doskonalenia Zawodowego, Cieszyń, ul. Michalskiej 1 (poniedziałek).

Dla dziewcząt kursy kroju i szycia - dojeżdżającym przysługują bilety szkolne. 147kr

C-klasa

LIDER WYGRYWA

CIESZYŃ (cz) W ub. niedzielę zespoły klasy C rozegrały ostatnią kolejkę spotkań mistrzowskich I rundy. Lider LZS Kolejarski Zebrzydowice nie zmarnował ostatniej serii spotkań i wygrał u siebie z LZS Simoradz 4:2. Najgroźniejszy rywal Zebrzydowice, LZS Kończyce Wielkie, przegrał w Marklowicach 0:2. KS III Cieszyń pokonał LZS Ochaby 6:2. Dwa mecze zakończyły się remisem: LZS Iskrzyżów - LZS Dzielęłów 2:2 i LZS Bąków - LZS Hażlach również 2:2. Natomiast LZS Zabłocie wygrał w Fruchnie w tamtejszym LZS 2:1.

TABELKA

1) LZS Kolejarski Zebr.	11	19	29:14
2) LZS Zabłocie	11	15	38:19
3) LZS Kończyce W.	11	13	31:14
4) LZS Hażlach	11	13	35:24
5) LZS Marklowice	11	13	29:23
6) LZS Simoradz	11	12	22:23
7) KS III Cieszyń	11	11	24:25
8) LZS Fruchna	11	10	18:32
9) LZS Bąków	11	9	22:17
10) LZS Dzielęłów	11	7	25:34
11) LZS Ochaby	11	5	12:41
12) LZS Iskrzyżów	11	5	14:38

Zakończyli sezon piłkarski

KOŃCZYCE M. (cz) Efektywnym zwycięstwem nad „Drzewiarzem” Jaworza-Jasienica zakończyli piłkarze LZS Kończyce Male rundę o mistrzostwo-Jasienicy zakończyli piłkarze tegorocznego sezonu zorganizowanego spotkanie piłkarzy z działaczami i przedstawicielami organizacji społecznych, działających na terenie wsi. Na spotkaniu wręczono wyróżniającym się zawodnikom dyplomy i skromne upominki.

Spotkanie było połączone z tradycyjnym „winiobiciem”.

KOSZYKÓWKA

KS Cieszyń gra w Czeladzi

CIESZYŃ (cz) W ostatnim spotkaniu z Baildonem II Katowice koszykarze KS Cieszyń doznali wysockiej porażki, przegrywając 35:104. Należy nadmienić, że w zespole gości wystąpili zawodnicy z pierwszego zespołu, który walczy w ekstraklasie państwowej. Nasz chłopcy zagrali bardzo ambitnie i ofiarnie, jednak rutyna i wypracowane techniczne gości zrobiły swoje.

Kolejnym przeciwnikiem podopiecznych trenera Janusza Kunisza będzie CKS Czeladź. Spotkanie to odbędzie się 8 bm. w Czeladzi.



Pod koszem

OBA MECZE NA WYJAZDACH

CIESZYŃ (cz) Po dłuższej przerwie w rozgrywkach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, podobnie jak KS Cieszyń, wznawiają w najbliższą sobotę mistrzowskie pojedy. Nasz zespół gra 8 bm. w Kędzierzynie z tamtejszym Chemikiem, a 9 listopada w Tułowicach, z miejscową U-nia.

Natomiast 18 i 16 bm. zobaczymy pingpongistów KS Cieszyń w naszym grodzie. W pierwszym meczu spotkają się oni z AZS II Gliwice, a w drugim z Obuwnikami Prudnik.

ZAPISY DO KLASY B

CIESZYŃ (cz) W związku z rozpoczęciem sezonu mistrzowskiego w tenisie stołowym Podokręgi Bielsko - Biela przyjmują zapisy drużyn do rozgrywek mistrzowskich w międzywojewódzkiej klasie B na sezon 1988-89.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Zbigniew Hajama, FSE „Kontakt”, Czechowice - Dziedzice.

KUŹNIA NA CZELE

USTRÓŃ (cz) Bardzo dobrze spisali się w tenisowych rozgrywkach o mistrzostwo śląskiej klasy A tenisiści stołowi Kłubi Ustroń. Ostatnio wygrali oni w Bojszowach z tamtejszym LZS 6:0. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Knapik - 2 oraz Janina Paszek, Władysław Paszek, Cysł i Kira mieszana (J. i W. Paszkowie) po jednym.

W zaległym meczu z Hydrobudową 3 Paszczyńska (zespół ten dokończony) do klasy A w miejsce wycofano BKS II Bielsko. Kuźnia zwyciężyła również 8:0. Punkty dla Ustroń zdobyli: Knapik - 2 oraz Janina Paszek, Władysław Paszek, Cysł i Kira mieszana po jednym.

W ostatnim spotkaniu Kuźnia pokonała u siebie KS II Cieszyń 6:4. W czasie tego meczu Janina Paszek pokonała Stefaniak 2:1, 2:1, 2:1, 2:1.

TENIS STÓŁOWY

CIESZYŃ (cz) W ostatnim meczu mistrzowskim siatkarze Olimpii Goleszów zmierzali się w Bielsku z tamtejszymi Wioślarniami - BBT. Spotkanie to zakończyło się, po bardzo wyrównanej grze, zwycięstwem gospodarzy 3:0 (18:14, 15:13, 15:11).

W najbliższą sobotę i niedzielę zobaczymy siatkarzy z Goleszowa w Cieszyń. W pierwszym meczu grać będą z Baildonem Katowice, a w drugim (niedziela) z Ruchem Chorzów. Oba spotkania rozegrane zostaną w sali Hassewicza.

Drużyna KS Cieszyń, która gra również w lidze okręgowej, ale w grupie B, spotka się w następnej kolejce na wyjazdach (8 bm) z Górnikami Zagórze i 9 listopada z Chorzowianką Chorzów. Siatkarze KS Cieszyń zobaczymy w naszym mieście dopiero 22 i 23 listopada. Zespół nasz spotka się wtedy z Budowlanymi Częstochowa i Zagłębią Dąbrowa Górnicza.

CIESZYŃ (cz) Nawracając do klubowych tradycji cieszyńskiej siatki, która ma w tym mieście wieloletnią historię, Kłuby Sportowe „Cieszyń” postanowiło stworzyć silny zespół kobiecy, który w przyszłym sezonie walczyby w A-klasie. Przypominamy, że przed laty Cieszyń miał II-ligowy zespół kobiecy w siatkówce. Treningi sekcji siatkowej odbywać się będą w każdą środę i piątek w sali Hassewicza, od godz. 18 do 19.30. Zapisy przyjmuje się przed treningami.

CIESZYŃ (cz) Bardzo dobrze spisali się na zawodach finałowych o Puchar Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Grodzisku (pow. średzki) reprezentantki naszego powiatu - zespół z Technikum Handlowego CRS. Zajęły one drugie miejsce za drużyną z Bielska, wyprzedzając siatkarzy z Biedzina.

A oto wyniki: Bielsko - Cieszyń 2:0 (15:3, 15:6). Bielsko Biedzin 2:0 (15:8, 15:9). Kierownik i trenerem drużyny jest mgr Gertruda Buczek.

CIESZYŃ (cz) Niespodziewane zwycięstwo zanotowali na swoim koncie w rozgrywkach ligi wojewódzkiej juniorki KS Cieszyń, którzy pokonali na wyjeździe mistrza Śląska Siemianowiczanek 2:0 (1:0).

Branki dla naszych barw zdobyli Smieszek i Rojny.

W poprzednich trzech spotkaniach juniorki ponosiły porażki z AZS Katowice 0:3 w takim samym stosunku z Górnikami Siemianowice i z Piastem Gliwice 1:3. Mecz z Siemianowiczanami był ostatnim w tej rundzie. KS Cieszyń uplasował się na 3 miejscu.

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W CIESZYŃNIE

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY:

palaczy centralnego ogrzewania, krawców technicznych, maszynowców i budowlanych, maszynopisarzy i biurowców, apawianów gazowych.

Zapisy i informacji udziela Sekretariat ZDZ Cieszyń ul. Kraszewskiego 13 od godz. 8.00 do 15.00, tel. 11-84. 156kr

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZORSKI Leszek zgubił leg. szkolna nr 481, wydana przez Szkołę Podstawową nr 1 w Wile. g-18223

WYŻSZY zarobek oraz uprawnienia rzemieślnicze daje Ci dyplom mistrzowski uzyskany po ukończeniu kursu kwalifikacyjnego. Zalicza odbywając się od 1 września. Egzamin już w grudniu.

Zapisy przyjmuje inż. Sili - Zakład Doskonalenia Zawodowego, Cieszyń, ul. Michalskiej 1 (poniedziałek).

Dla dziewcząt kursy kroju i szycia - dojeżdżającym przysługują bilety szkolne. 147kr

ROLNICY! W listopadzie, grudniu i styczniu nadal obowiązują niższe ceny za nawozy sztuczne i to:

opusty	w miesiącach
	listopad, grudzień, styczeń
nawozy azotowe z wyjątkiem: azotniaku, mocznika i siarczanu amonu	10 % 8 % 5 %
nawozy fosforowe z wyjątkiem superfosfatów granulowanych i tomasyny	10 % 5 % —
nawozy potasowe wszystkie	10 % 5 % —

Rolnik, kupując więcej nawozu, uzyskuje większe opusty!

PZGS Cieszyń 151kr

OPUSTY

MKS Istebna szkołą narciarstwa

PAWEŁ CZUPRYNA

Rok 1988 przynosił MKS-owi, już po raz trzeci, pierwsze miejsce w kraju w narciarstwie masowym. Na mistrzostwach Śląska w konkurencji klasycznych pierwsze miejsce w biegach naryciarzy zajęli: Jan Krawulok i Anna Bury (grupa A juniorów). Na drugich miejscach uplasowali się Alina Krawulok i Stanisław Górny, zaś na mistrzostwach Śląska w biegach rozstawnych mistrzowskie tytuły zdobyły sztafety juniorek z grupy A (K. Krawulok, M. Gusiur, A. Sikora) oraz juniorek grupy A (Bury, Krawulok, Górny) i juniorek grupy B (Mucha, Pyza, Krawulok). W punktacji zespołowej juniorek i juniorek pierwsze miejsce przypadło znowu narciarzom z MKS Istebna.

Na mistrzostwach Polski juniorek w Rabce sztafeta grupy A (A. Bury, A. Krawulok, A. Krawulok, I. Lokata) sztafety juniorek grupy B (Z. Marekwicka, A. Bestwińska, B. Mucha). W punktacji indywidualnej mistrzostw Śląska zajęli pierwsze miejsca: Adam Krawulok - II miejsce w Strumieniu - (178 pkt).

W łącznej punktacji dziewcząt i chłopów 1 miejsce przypadło uczniom z SP nr 1 w Wile (302 pkt.), 2 miejsce - SP nr 3 w Skoczowie (187 pkt), 3 miejsce - SP w Strumieniu - (178 pkt).

Rok 1988 przynosił MKS-owi, już po raz trzeci, pierwsze miejsce w kraju w narciarstwie masowym. Na mistrzostwach Śląska w konkurencji klasycznych pierwsze miejsce w biegach naryciarzy zajęli: Jan Krawulok i Anna Bury (grupa A juniorów). Na drugich miejscach uplasowali się Alina Krawulok i Stanisław Górny, zaś na mistrzostwach Śląska w biegach rozstawnych mistrzowskie tytuły zdobyły sztafety juniorek z grupy A (K. Krawulok, M. Gusiur, A. Sikora) oraz juniorek grupy A (Bury, Krawulok, Górny) i juniorek grupy B (Mucha, Pyza, Krawulok). W punktacji zespołowej juniorek i juniorek pierwsze miejsce przypadło znowu narciarzom z MKS Istebna.

Na mistrzostwach Polski juniorek w Rabce sztafeta grupy A (A. Bury, A. Krawulok, A. Krawulok, I. Lokata) sztafety juniorek grupy B (Z. Marekwicka, A. Bestwińska, B. Mucha). W punktacji indywidualnej mistrzostw Śląska zajęli pierwsze miejsca: Adam Krawulok - II miejsce w Strumieniu - (178 pkt).

W łącznej punktacji dziewcząt i chłopów 1 miejsce przypadło uczniom z SP nr 1 w Wile (302 pkt.), 2 miejsce - SP nr 3 w Skoczowie (187 pkt), 3 miejsce - SP w Strumieniu - (178 pkt).

Rok 1988 przynosił MKS-owi, już po raz trzeci, pierwsze miejsce w kraju w narciarstwie masowym. Na mistrzostwach Śląska w konkurencji klasycznych pierwsze miejsce w biegach naryciarzy zajęli: Jan Krawulok i Anna Bury (grupa A juniorów). Na drugich miejscach uplasowali się Alina Krawulok i Stanisław Górny, zaś na mistrzostwach Śląska w biegach rozstawnych mistrzowskie tytuły zdobyły sztafety juniorek z grupy A (K. Krawulok, M. Gusiur, A. Sikora) oraz juniorek grupy A (Bury, Krawulok, Górny) i juniorek grupy B (Mucha, Pyza, Krawulok). W punktacji zespołowej juniorek i juniorek pierwsze miejsce przypadło znowu narciarzom z MKS Istebna.

Na mistrzostwach Polski juniorek w Rabce sztafeta grupy A (A. Bury, A. Krawulok, A. Krawulok, I. Lokata) sztafety juniorek grupy B (Z. Marekwicka, A. Bestwińska, B. Mucha). W punktacji indywidualnej mistrzostw Śląska zajęli pierwsze miejsca: Adam Krawulok - II miejsce w Strumieniu - (178 pkt).

W łącznej punktacji dziewcząt i chłopów 1 miejsce przypadło uczniom z SP nr 1 w Wile (302 pkt.), 2 miejsce - SP nr 3 w Skoczowie (187 pkt), 3 miejsce - SP w Strumieniu - (178 pkt).

Rok 1988 przynosił MKS-owi, już po raz trzeci, pierwsze miejsce w kraju w narciarstwie masowym. Na mistrzostwach Śląska w konkurencji klasycznych pierwsze miejsce w biegach naryciarzy zajęli: Jan Krawulok i Anna Bury (grupa A juniorów). Na drugich miejscach uplasowali się Alina Krawulok i Stanisław Górny, zaś na mistrzostwach Śląska w biegach rozstawnych mistrzowskie tytuły zdobyły sztafety juniorek z grupy A (K. Krawulok, M. Gusiur, A. Sikora) oraz juniorek grupy A (Bury, Krawulok, Górny) i juniorek grupy B (Mucha, Pyza, Krawulok). W punktacji zespołowej juniorek i juniorek pierwsze miejsce przypadło znowu narciarzom z MKS Istebna.

Na mistrzostwach Polski juniorek w Rabce sztafeta grupy A (A. Bury, A. Krawulok, A. Krawulok, I. Lokata) sztafety juniorek grupy B (Z. Marekwicka, A. Bestwińska, B. Mucha). W punktacji indywidualnej mistrzostw Śląska zajęli pierwsze miejsca: Adam Krawulok - II miejsce w Strumieniu - (178 pkt).

W łącznej punktacji dziewcząt i chłopów 1 miejsce przypadło uczniom z SP nr 1 w Wile (302 pkt.), 2 miejsce - SP nr 3 w Skoczowie (187 pkt), 3 miejsce - SP w Strumieniu - (178 pkt).

Rok 1988 przynosił MKS-owi, już po raz trzeci, pierwsze miejsce w kraju w narciarstwie masowym. Na mistrzostwach Śląska w konkurencji klasycznych pierwsze miejsce w biegach naryciarzy zajęli: Jan Krawulok i Anna Bury (grupa A juniorów). Na drugich miejscach uplasowali się Alina Krawulok i Stanisław Górny, zaś na mistrzostwach Śląska w biegach rozstawnych mistrzowskie tytuły zdobyły sztafety juniorek z grupy A (K. Krawulok, M. Gusiur, A. Sikora) oraz juniorek grupy A (Bury, Krawulok, Górny) i juniorek grupy B (Mucha, Pyza, Krawulok). W punktacji zespołowej juniorek i juniorek pierwsze miejsce przypadło znowu narciarzom z MKS Istebna.

Na mistrzostwach Polski juniorek w Rabce sztafeta grupy A (A. Bury, A. Krawulok, A. Krawulok, I. Lokata) sztafety juniorek grupy B (Z. Marekwicka, A. Bestwińska, B. Mucha). W punktacji indywidualnej mistrzostw Śląska zajęli pierwsze miejsca: Adam Krawulok - II miejsce w Strumieniu - (178 pkt).

W łącznej punktacji dziewcząt i chłopów 1 miejsce przypadło uczniom z SP nr 1 w Wile (302 pkt.), 2 miejsce - SP nr 3 w Skoczowie (187 pkt), 3 miejsce - SP w Strumieniu - (178 pkt).

Rok 1988 przynosił MKS-owi, już po raz trzeci, pierwsze miejsce w kraju w narciarstwie masowym. Na mistrzostwach Śląska w konkurencji klasycznych pierwsze miejsce w biegach naryciarzy zajęli: Jan Krawulok i Anna Bury (grupa A juniorów). Na drugich miejscach uplasowali się Alina Krawulok i Stanisław Górny, zaś na mistrzostwach Śląska w biegach rozstawnych mistrzowskie tytuły zdobyły sztafety juniorek z grupy A (K. Krawulok, M. Gusiur, A. Sikora) oraz juniorek grupy A (Bury, Krawulok, Górny) i juniorek grupy B (Mucha, Pyza, Krawulok). W punktacji zespołowej juniorek i juniorek pierwsze miejsce przypadło znowu narciarzom z MKS Istebna.

Na mistrzostwach Polski juniorek w Rabce sztafeta grupy A (A. Bury, A. Krawulok, A. Krawulok, I. Lokata) sztafety juniorek grupy B (Z. Marekwicka, A. Bestwińska, B. Mucha). W punktacji indywidualnej mistrzostw Śląska zajęli pierwsze miejsca: Adam Krawulok - II miejsce w Strumieniu - (178 pkt).

W łącznej punktacji dziewcząt i chłopów 1 miejsce przypadło uczniom z SP nr 1 w Wile (302 pkt.), 2 miejsce - SP nr 3 w Skoczowie (187 pkt), 3 miejsce - SP w Strumieniu - (178 pkt).

INFORMATOR

OBEJMUJE OKRES OD 8 DO 14 LISTOPADA 1969

KINA

Cieszyn **PIAST**: 8-9 Wyrzyna (radz. od 1. 14) 10-13 Dziwica dla księcia (wl. od 1. 18), od 14 Prywatna burza (czech. od 1. 16).

Skoczów **PODDALE**: 8-9 Dr Crippen przed sądem (ang. od 1. 18), 10-12 Ryszard Lwie Serce 1 Krzyżowcy (USA od 1. 14), 13-14 Przygoda z piosenką (pol. od 1. 14).

Strumień **WISŁA**: 8-10 Ostatnie dni (pol. od 1. 11), 11-13 Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach (ang. od 1. 11), od 14 Świat grozy (pol. od 1. 16).

Ustron **UCIECHA**: 8-10 Ostatnie dni (pol. od 1. 11), 11-14 Pustelnia parmeńska (franc. od 1. 14).

Wiśla **MARZENIE**: do 9 Pustelnia parmeńska (franc. od 1. 14), 10-11 Przygoda Tomka Sawyera (rum. od 1. 11), 12-13 Śmierć Indianina (rum. od 1. 11), od 14 Czekać na życie (ang. od 1. 16).

Brenna **BESKID**: do 9 Napad stulecia (ang. od 1. 16), 12-13 Młodość nieumarłono (pol. od 1. 14), od 14 Zemsta OAS (franc. od 1. 16).

Galeszów **SZAROTKA**: do 9 Ręczępspolita babska (pol. od 1. 14) 11-12 Filip, Flap i inni (USA od 1. 14), od 14 Zsokochana wiedźma (wl. od 1. 18).

Istebna **OLZA**: 8-9 Złodziej samochodów (radz. od 1. 11), 12-15 Napad stulecia (ang. od 1. 16).

Pogwizdów **ONDRASZEK**: 8-9 Szósty lipca (radz. od 1. 14), 11 - Stawka większa niż życie (pol. od 1. 11), od 13 Cena strachu (franc. od 1. 16).

Zembrzydówce **SYRENA**: 8 - 9 Tata, mama, córka i zięć (radz. od 1. 14), 13-14 Stawka większa niż życie (pol. od 1. 11).

Dom KULTURY

8 listopada, godz. 16: Klub Tęcza Towarzystwo „Quick”.

10 listopada, godz. 14: Związek Emerytów, godz. 16: Film dla młodzieży, godz. 18:15: Kursy języków obcych, godz. 17: Klub Szaradzystów.

11 listopada, godz. 18: CTF, godz. 17: ZPTZC próba, godz. 18:15: Kursy języków obcych, godz. 17: Klub Miłośników Muzyki.

12 listopada, godz. 17: Szachy, godz. 18:15: Kursy języków obcych, godz. 16: Esperanto, Teatr Poezji „Logos”, godz. 13: Zebranie Stowarzyszenia Księgowych.

13 listopada, godz. 10: Związek Emerytów, godz. 17: Klub Tęcza Towarzystwo „Quick”, godz. 18:15: Kursy języków obcych.

14 listopada, godz. 17: ZPTZC - próba, godz. 17: Filatelicy, godz. 18:15: Kursy języków obcych.

Teatr

13 listopada, godz. 19: „Tosca” Opera Pucelnego w wykonaniu Państwowego Opery Śląskiej w Bytomiu.

WYSTAWY

GALERIA WYSTAWOWA Cieszyn, Rynek 13: Grafika i malarstwo Józefa Sieny „Martyrologia”.

MUZEUM CIESZYŃSKIE, Regera 8 „Piękno architektury polskiej”.

CIESZYŃSKIE - ul. Regera 8 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a w wtorki w godz. 10-18.

GUSTAWA MORCINKA - Skoczów, ul. Leśna 2 z wyjątkiem poniedziałków, 10-15 (tel. 258).

BESKIDZKIE WISŁA - od wtorku do piątku od 9 do 14, w soboty od 14-19, w niedzielę 10-13, a w poniedziałki nieczynne.

APTEKA

CIESZYŃSKIE: od 8 do 15 listopada br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 173, Pl. Łódzka 1 (tel. 12-87).

Powiat Skoczów, Rynek 25 (tel. 171), Ustron, ul. 1 Maja 10 (tel. 159), Wiśla - Centrum 71 (tel. 14-10), Strumień ul. Cieszyńska 17 (tel. 37) - pełnia dyżurów nocnych i świątecznych, Zembrzydówce - bzd. dyżurów nocnych, Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wiśle.

KOMUNIKATY

Zapraszamy członków Zespołu Piękn. i Tańca Ziemi Cieszyńskiej na najbliższe kolegiencyjne na spotkanie kolegiencyjne w pierwszą środę każdego miesiąca. Najbliższe spotkanie w środę 5 listopada o godz. 17 w Klubie „Nasz Kądek”, Rynek 12.



Z NASZEGO ARCHIWUM

Zdjęcie u góry przedstawia końcową fazę budowy mostu „Jubileuszowego” na Olzie, mostu, który uległ całkowitemu zniszczeniu w czasie II wojny światowej. W tym okresie 1 Maja nie była jeszcze gotowa, konynuowano prace przy budowie mostów na Młynówce oraz nad składem drewna, na którym dziś stoi Fabryka Maszyn Elektrycznych CELMA. Zdjęcie poniżej przedstawia głowę już ulicę 1 Maja z fragmentem Czeskiego Cieszyńska. Po jednej i drugiej stronie ulicy wznoszą się dziś zabudowania fabryczne C. 4Y, która w roku przyszłym obchodzić będzie 50-lecie swego powstania. Otrzymałmyśmy kolejną partię archiwalnych widoków Cieszyńska (i nie tylko), które nam nadesłali: Maria Sawanluk z Cieszyńska oraz Marian Kral z Golezowa. Serdecznie dziękujemy! Reprodukcie wykonał Tadeusz Kopoczek.

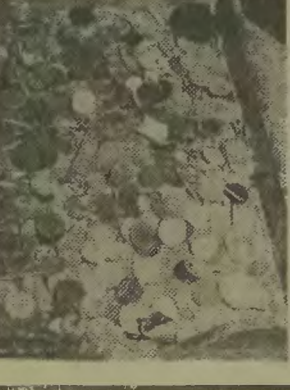


KTO WINIEN?...

...że automaty telefonizne, zamontowane w różnych częściach Cieszyńska, nie łączą, „zacinają się”, są niesprawne?

Kasetki automatów telefonicznych zawierają wycofane z obiegu monety, guziki, blaszki od butów, zapalki, gwoździe, śrubki, metalowe podkładki, kawałki tektury itp. Z takim zasobem nawet najbardziej doskonały aparat się nie upora. Psuje się, przynosi poważne straty finansowe poczcie, a klientom, tym solidnym, szarpie nerwy.

Fot.: Paweł Czupryna



szukosa

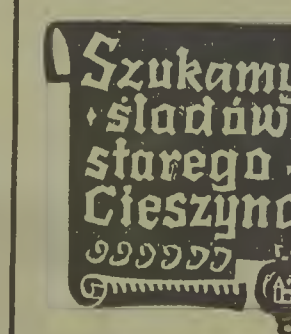
»U« — JAK UPIÓR

NA CIESZYŃSKIM ROZKŁADZIE JAZDY PKS sporo kursów oznaczonych jest tajemniczym kryptonimem „U”. Z objaśnienia wynika że to kursy tzw. umowne, górnicze. W praktyce „U” oznacza ni mniej ni więcej tylko — widzimisie kierowcy. Po prostu może dodatkowych pasażerów zabierać, a może nie zabierać. Wyjeżdżając z Cieszyńska, na ogół zabiera, pod warunkiem oczywiście, że w wodzie są puste miejsca. Alieci na trasie do Cieszyńska, wioząc powracających z pracy górników — z reguły nie. Pisaliśmy już na ten temat co najmniej kilkanaście razy, ale bez skutku. Ostatnio PKS lansuje teorię o rzekomej sprężeczce

LISTOPAD w przysłowiach

W listopadzie baby przedzą kądziele
A co święto, co niedziele, brzęczy gdzieś wesele.
Na świętego Marcina — gaska kozik przeklina.
Na świętego Jędrzej — szukają baby przędzy.
Na Katarzynę najtwardszą masz słoninę.

Od Katarzyny nie wyganiaj już żywnię,
Co by nie ochorzała, lecz zdrowa została.
Po świętym Marcinie — najlepiej mieć w domu świnię.
Wiatr od południa w wille Marcina — pewno będzie lekka zima.
Na Andrzeja — trza kozucha dobrodziejca.
Katarzyna po lodzie — Boże Narodzenie po wodzie.
Mlekkę na Andrzeja — niedobra nadzieja.



NOWE STANOWISKO ARCHEOLOGICZNE

Po uporządkowaniu i przekazaniu archeologom relikwów budownictwa drewnianego odkrytych pod kościołem św. Krzyża, ekipa rozpoczęła dążenie nowego sztyku w piwnicy przyległej posesji. W dawnym siedzibie księży cieszyńskich, późniejszych zabudowaniach klasztoru jezuitów — przy ul. Szersznika 3.

Można snuć ostrożne przypuszczenia, że natrafiono na szczątki osady z ok. XIII wieku, a zatem z okresu, kiedy obwarowane miasto kończyło się w okolicy dzisiejszego Placu Teatralnego. Czyżby los szczęścia miał się uśmiechnąć do Cieszyńska i pozwolił na odkrycie tzw. gródka, satelitarnej osady, podobnie jak to miało miejsce w Krakowie?

Na razie trzeba uzbroić się w cierpliwość. Zmudne i pracochłonne badania archeologiczne uchylą niewątpliwie rąbka tajemnicy.

DALSZA PENETRACJA PIWNIC

Pragniemy poinformować mieszkańców naszego miasta, że członkowie ekipy prowadzą w dalszym ciągu penetrację piwnic w obrębie zabudowy Cieszyńska.

Zwracamy się z prośbą o ułatwienie dostępu do badanych piwnic oraz udzielanie możliwie wyczerpujących wyjaśnień członkom ekipy.

KONSERWACJA ZNALEZISK

Uczennice Technikum Budowlanego, które zgłosiły się do pomocy w pracach ekipy, zajęły się myciem, czyszczeniem oraz konserwacją odkrytych zabytków. Członkowie tych dokonują po fachowym instruktażu i pod nadzorem mgr archeologii — Małgorzaty Wowra

ZAINTERESOWANIE DUKARZY

Z Inicjatywy Rady Zakładowej Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej odbyło się ostatnio spotkanie członków ekipy z drukarzami. Z tej okazji cieszyńskim towarzyszom sztuki drukarskiej zdemontowano film-reportaż o pracach badawczych ekipy, penetrującej podziemia. Rada Zakładowa CDW wyasygnowała na koszt stałe uzupełnianie kroniki filmowej kwotę 150 złotych. Serdecznie dziękujemy! (TK)

DZIEWIĘTNASTOWIECZNA WIEŚ WISŁA nawiązała raz po raz kłóskę głodu, powodowane przez powodzie, susze, pożary i nieurodzaje. Następstwem ich były liczne epidemie, jak tyfus głodowy czy czerwienka. Nie uprawiano tu, jak wszędzie w górach, pszenicy, nie znano warzyw, wręcz ka-

CO JADALI I PILI wiślanie?

MARIA PILCH

...owocową była w okresie jesiennym „bruja” ze śliwek, gruszek i jabłek zabeliana makiem, jedzona z ziemniakami. Druga była tzw. „Chudo Jęwa” z czosnkiem czy cebulą — z pływającymi po wierzech „szprykami” (skwarkami ze słoniny), jedzona z ziemniakami. Trzecią „Dominikat”, tj. ser rozgotowany na rzadko w wodzie,

wylany na ugotowane ziemniaki, czwartą „kurzyną” nie mającą z kura nic wspólnego zupa jarzynowa z rozgotowaną marchewką, pietruszką czy selerem, zaprawiona zasmażką z maki, jedzona z ziemniakami, piątą „kapuśnicą” (kapuśniak) ze słoniną lub na śmietanie, wreszcie „kwasoka”, rodzaj żuru z owsianej maki. Zamiast zwp jedzono często „kiszke” (zsiadłe mleko), masłankę lub „mulke” (żółte) z potowanymi „kobzolami”, czyli ziemniakami.

Polnykami, czyli zaprawą mieszaną, były rosoly: w ołwie (owlezi), z barana czy owcy (szkopi), cielecy i z drobiu. Jedzono je najchętniej z ziemniakami, grochem, a w czasie uroczystości z makaronem (nuglami) i ryżem.

(dalszy ciąg nastąpi)



Misy gliniane z Wisły

o to ciekawe!

KŁOPOTY Z POGODĄ

Najwyższe opady, średnio 12660 mm rocznie, notuje się we Wschodniej Indii, w pobliżu Himalajów. Gdyby ta woda nie ściekała do rzek i nie wsiąkała w glebę, pokryłaby powierzchnię warstwą grubości 12 metrów i 60 centymetrów.

Najbardziej suchym miejscem na kuli ziemskiej jest Wadi Halfa w Sudanie oraz pustynia Atakama. Jeżeli jednak niektóre rejon pustyni otrzymują rocznie „aż” 1 mm opadów, to Wadi Halfa musi na nie czekać 3 lata.

Najgoręcej jest w Libii, w pobliżu Trypolisu, gdzie odnotowano +58°C w cieniu, najzimniej natomiast na Antarkydzie, w okolicach radzieckiej stacji „Wostok”, gdzie zarejestrowano w 1960 roku — 88,3°C.

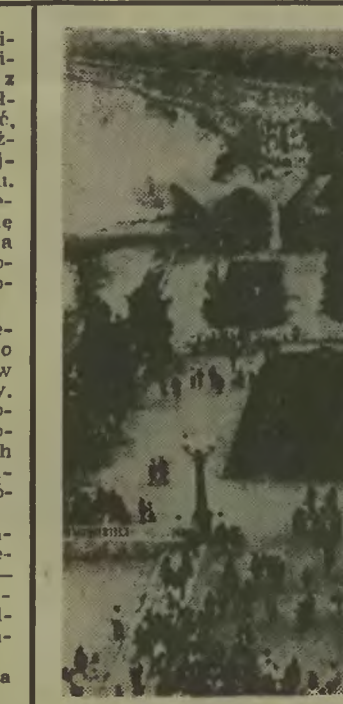
Najsilniejsze wiatry występują na Ziemi Wiktorii, ich szybkość ma średnio 80 metrów na sekundę. (a)

Interesów pasażera - górnik i pasażera — nie górnik. Pierwszy, wracając z pracy, jest zmęczony, chciałby w autobusie odpocząć, może nawet pospać, w każdym zaś razie — jak najszybciej wrócić do domu. Drugi reżymem w tym prześzkadza, zatrzymywanie się na przystankach wydłuża bowiem czas podróży, a dodatkowo pasażerowie to pogorszenie jej standardu.

Oczywiście trudno kwestionować prawo górnika do odpoczynku, choć autobusowy sypialnych raczej nie mamy. Alieci przy mniejszym natężeniu i dobrej woli PKS dalo by się zabrać dodatkowych pasażerów, minimalnie tylko przedłużając czas podróży.

Sprawę rozwiązałaby tabliczka z napisem nie „Bilet” sprzedaje kierowca — którą mają niektóre autobusy „umowne” — lecz „Tytuł dla pasażerów z biletami miesiecznymi”.

Rzecz zasługuje chyba na rozważenie. R. D.



Migawka z nadmorskiego parku Baku stolicy Azerbejdżańskiej SRR.

UTOPCE SĄ PODOBNO ZŁOŚLIWE a nawet okrutne, cieszyński byś jednak całkiem inny. Widywano go spacerującego nad Bobrowką, przebiegającego się Głęboką i Rynek. Nigdy nie zaoferował Olze, dani bowiem kości z rodziną, która w... nała go z wygodnego, pięknego plosa do płytkiego potoka.

Upodobał sobie Mokrysz — bo tak go nazywano —

da”, czasami sam przyrząd... obiad. Kupował w miejscach najczęściej wieprzowinę, czasem także baraninę. Płacił tym, co dostał za rybę.

Pewnego razu był bez grosza, a miał wielką ochotę na kawał wieprzowiny. Wszedł do rzelnika i poprosił o byle jakie resztki.

— Byle jakie? Nie wiem, jakie to są byle jakie. Pokaż palcem.

CIESZYŃSKI UTOPIEC

ROBERT DANIEL

gospodę „Pod Modrą Gwiazdą”. Zachodził od tyłu i sadził w kuchni. Był zażyczą zniechęcony, miał mokre portki i dziurawe buty, więc się grzał u pieca, na własnym zydełku. Przepadł za smażoną kiską i mięsem, ale — taki już był dziwak — gardził rybą. Często przynosił koszyk dopiero co złowionej ryby, kładł na stół i cierpliwie czekał, co mu poda kucharz.

Wstępował też Mokrysz do mylnarza Eisnera, jako że mylny brał wodę z Bobrowki. Uprowadził, kiedy będzie powódź, bawił dzieci, zatrzymując nagle myśkiskie koło, czasami psocił, ale krzywdy nie robił nikomu. Mokrysz nie był żonaty, a ponieważ nie chciał się, ciągle naprzykrzał gospodarkiemu „Pod Modrą Gwiazdą”.

Mokrysz wyciągnął rękę, pokazał skąpy reżnik, że uderzył w tej samej chwili nożem, odcinając kawałek palca. Mokrysz pisał z bólu, polała się krew. Reżnik śmiał się z własnego dowcipu i cudzego nieszczęścia. Ale tak się złożyło, że przeprawił się w Boguszwicach przez Bobrowkę parę metrów za młynem Eisnera. Choć rzeka była w tamtym miejscu płytka, koń, a po nim wóz z reżnikiem zanurzyli się w wodzie i już nigdy nie wypłynęli.

Mokrysz, który od czasu zejścia w masarni chodził smutny i naburmuszony, znowu poweselał, zaczął nawet po dawnemu psocić. Sprawdził, czy był utopieć, Nikogo nie krzywdził, ale sam też się krzywdzić nie pozwolił.

KRZYŻÓWKA

Do zamieszczonego diagramu należy wpisać wszystkie podane niżej wyrazy tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Następnie poprzez kolejne uszczególnienie liczb 1-47 wraz z odpowiedziami im literami — odczytać rozwiązanie.

4-literowe: afera, akta, alca,...

5-literowe: aliamacja, re...

6-literowe: anabaz, awara...

7-literowe: anabaz, awara...

8-literowe: anabaz, awara...

9-literowe: anabaz, awara...

10-literowe: anabaz, awara...

11-literowe: anabaz, awara...

12-literowe: anabaz, awara...

13-literowe: anabaz, awara...

14-literowe: anabaz, awara...

15-literowe: anabaz, awara...

16-literowe: anabaz, awara...

17-literowe: anabaz, awara...

18-literowe: anabaz, awara...

19-literowe: anabaz, awara...

20-literowe: anabaz, awara...

21-literowe: anabaz, awara...

22-literowe: anabaz, awara...

23-literowe: anabaz, awara...

24-literowe: anabaz, awara...

25-literowe: anabaz, awara...

26-literowe: anabaz, awara...

27-literowe: anabaz, awara...

Arja, bleg, canl, dzyg, wira, 5-literowe: anabaz, awara, 6-literowe: anabaz, awara, 7-literowe: anabaz, awara, 8-literowe: anabaz, awara, 9-literowe: anabaz, awara, 10-literowe: anabaz, awara, 11-literowe: anabaz, awara, 12-literowe: anabaz, awara, 13-literowe: anabaz, awara, 14-literowe: anabaz, awara, 15-literowe: anabaz, awara, 16-literowe: anabaz, awara, 17-literowe: anabaz, awara, 18-literowe: anabaz, awara, 19-literowe: anabaz, awara, 20-literowe: anabaz, awara, 21-literowe: anabaz, awara, 22-literowe: anabaz, awara, 23-literowe: anabaz, awara, 24-literowe: anabaz, awara, 25-literowe: anabaz, awara, 26-literowe: anabaz, awara, 27-literowe: anabaz, awara, 28-literowe: anabaz, awara, 29-literowe: anabaz, awara, 30-literowe: anabaz, awara, 31-literowe: anabaz, awara, 32-literowe: anabaz, awara, 33-literowe: anabaz, awara, 34-literowe: anabaz, awara, 35-literowe: anabaz, awara, 36-literowe: anabaz, awara, 37-literowe: anabaz, awara, 38-literowe: anabaz, awara, 39-literowe: anabaz, awara, 40-literowe: anabaz, awara, 41-literowe: anabaz, awara, 42-literowe: anabaz, awara, 43-literowe: anabaz, awara, 44-literowe: anabaz, awara, 45-literowe: anabaz, awara, 46-literowe: anabaz, awara, 47-literowe: anabaz, awara.



123456789(10) 123456789(20) 123456789(30) 123456789(40) 123456789(50) 123456789(60) 123456789(70) 123456789(80) 123456789(90) 123456789(100)



Nowoczesna szkoła, jaką otrzymała ostatnio działka w Wiśle-Czarnem. ● Fot.: Stanisław Ceranowicz

Przed Dniem Nauczyciela

Szkoła im. A. Mickiewicza stanęła u stóp Baraniej

WISŁA (sc) W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ, DNIA 9 BM., MIESZKAŃCY CZARNEGO PRZEŻYLI WIELKI DZIEŃ. ODDANO TU BOWIEM DO UŻYTKU DZIAŁY SZKOLNEJ NOWĄ OBSEKSYJĄ SZKOŁY PODSTAWOWA 25-TĄ WYBUDOWANĄ PO WOJNIE W NASZYM POWIECIE.

Na uroczystość przybyli m. in.: I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek, poseł na Sejm PRL, członek Egzekutywy KP PZPR tow. Jan Kolder, przewodniczący Prez PRN tow. Henryk Gorz, prezes PK ZSL inż. Jan Kohut, naczelnik Kuratorium Szkolnego mgr Piotr Hulek, sekretarz KW SFSB inż. Józef Cofala, sekretarz KM PZPR w Wiśle tow. Gustaw Sikora oraz przew. Prez. MRN w Wiśle tow. Wiktor Buczek.

Przed nowym budynkiem szkolnym do licznie zebranej ludności i działaczy szkolnej Wisły-Czarnego, okolicznościowe przemówienie, obchodząc dorobek oświaty w naszym powiecie, wygłosił poseł Ziemi Cieszyńskiej na Sejm tow. Jan Kolder. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał tow. Antoni

Huczek, po czym przedstawiciele władz w towarzystwie kierownictwa szkoły zwiedzili obiekt.

Nowa, ośmioklasowa szkoła podstawowa otrzymała imię Adama Mickiewicza. Liczy 6 sal lekcyjnych, posiada pracownię fizykochemiczną, pracownię pomocniczą do prowadzenia zajęć praktyczno-technicznych, 3 gabinety pomocy naukowej, piękną bibliotekę, zastępczą salę gimnastyczną. W niedługim czasie uruchomiony będzie gabinet lekarski. Jest też ładnie urządzone przez MSZiZ sklepik spółdzielni uczniowskiej. W lewym skrzydle szkoły znajdują się dwa mieszkania dla nauczycieli, a także kuchnia i jadalnia.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przedstawiamy:

Z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela, przedstawiamy sylwetki przodujących pedagogów i wychowawców.

Wieloletnia BUCZEK ukończyła Liceum Pedagogiczne w Cieszynie w 1951 r., a w ostatnim czasie zaczęła Biologię i Wychowanie Fizyczne w Studium Nauczycielskim w Raciborzu. Jest cennym pedagogiem i organizatorem pracy tak szkolnej, jak i pozaszkolnej. Jest kierownikiem Szkoły nr 2 w



Na zdjęciach od lewej: Wiesława Buczek, Kazimierz Gołębiowski, Stefania Michalczyk oraz Józef Pawada.

Rozpoczęła działalność komisja do spraw studentów

CIESZYŃ (tk). Rozpoczęła działalność społeczna komisja do spraw młodzieży studiującej, powołana dla miasta i powiatu. W skład komisji, liczącej 15 osób, wchodzi przedstawiciele władz partyjnych, stronnictw politycznych, rad narodowych, organizacji młodzieżowych i inni. Przewodniczącym komisji jest tow. Jacek Daszkiewicz, jego zastępcą tow. Henryk Mazur, zaś sekretarzem tow. Jerzy Piskorezyk. Jakże zadania postawione zostały przed powołaną do życia komisją?

W pierwszym rzędzie, do zadań komisji należy będzie zacieśnianie więzi studentów ze środowiskiem, z którego się wywodzą, lub ze środowiskiem przyszłej pracy zawodowej. Komisja przeprowadza będzie specjalne badania w szkołach średnich dla ustalenia zainteresowań kierunkami studiów wyższych, a także sugerować wybór takich kierunków studiów, jakie wynikają z potrzeb społecznych i gospodarczych potrzeb naszego regionu. Dla ułatwienia nawiązywania kontaktów z młodzieżą studiującą Inspektorat Oświaty zaprowadzi specjalną ewidencję wszystkich studentów, wywodzących się z naszego regionu.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Telefony interwencyjne

CIESZYŃ (tk). Inicjatywa Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, zmierzająca do zacieśnienia więzi instytucji i przedsiębiorstw państwowych ze społeczeństwem, spotkała się z uznaniem handlu naszego miasta. Jak się dowiadujemy, zarówno w MHD, jak w Oddziale WSS, ustanowione zostały telefony interwencyjne dla społeczeństwa.

W Miejskim Handlu Detalicznym interweniować w sprawie zaopatrzenia i braków w sprzedaży można, wykreślając numer telefonu 14-22 (bezpośrednio do dyrektora przedsiębiorstwa). Interwencje dotyczące mogą również działalności placówek gastronomicznych z terenu naszego miasta, które, jak wiadomo, podlegają dyktando MHD. W WSS „Spółem” — Oddział „Konsum Robotniczy” w Cieszynie telefonem interwencyjnym ustanowiony zo-

stał numer 18-10 (biuro prezesa oddziału).

Warto przypomnieć, że w sprawach działalności przedsiębiorstw handlowych na terenie naszego miasta interweniować można także w Wydziale Przemysłu i Handlu Prezydium MRN, telefon: 17-01, wewnątrz 14. Należy pamiętać, że telefony interwencyjne czynne są w godzinach urzędowych administracji przedsiębiorstw handlowych oraz Prezydium MRN.

Na spotkanie zimy

Czy będziemy narzekać na zasy i gołoledź?

CIESZYŃ (tk) CO ZIMĘ HISTORIA SIĘ POWTARZA: GOŁOLEDZ UTRUDNIA RUCH KOŁOWY. PŁUGI ODSNIEŻNE ZA POZNO WYRUSZYŁY DO AKCJI. TEJ TREŚCI MELDUNKI DOCIERAJĄ DO WŁADZ POWIATOWYCH PO KAŻDORAZOWYM ATAKU ZIMY. A PÓTEM REELEKSJE: PRZECIEŻ ODPOWIEDZIALNE ZA UTRZYMYWANIE DRÓG PRZEDSIĘBIORSTWA JESZCZE WCZESNA JESIEŃ MIAŁOBY PEŁNĄ GOTOWOŚĆ W ZWALCZANIU SKUTKÓW ZIMY.

Czy w tym roku będzie podobnie? Trudno przewidzieć.

Najważniejsze drogi naszego powiatu, w zależności od konfiguracji terenu, podzielone zostały na trzy grupy:

1. odcinki, które będą odsnieżane systemem patrolowym,
2. wymagające posypywania ciążego, by zwałować na bieżąco niebezpieczną gołoledź,
3. drogi wymagające za-

bezpieczenia płatkami przeciwnieźnymi.

Jakimi środkami zwalczane będą skutki zimy przez skoczowski Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych?

Do akcji zimowej przeznaczone zostały 34 samochody ciężarowe, 15 piaskarek, 2 plugi wirnikowe, 39 plugów patrolowych oraz 18 średnich. Sprzęt ten rozdysponowany został pomiędzy 3 bazy zimowe, których siedziby znajdują się w Cieszynie, Skoczowie oraz Wiśle-Malinie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Powiatowy Zlot Młodzieży Przysposobienia Rolniczego

SKOCZÓW (MS) W dniu 9 bm. odbył się w Skoczowie Powiatowy Zlot Młodzieży Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez Powiatową Radę PR przy ZP ZMW w Cieszynie. W zlocie wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych i gospodarczych powiatu i miasta Skoczowa: sekretarz KP PZPR tow. Stanisław Zabek, sekretarz PK ZSL inż. Józef Janusz, wiceprzewodniczący PRN tow. Gabriel Sztwiertnia, sekretarz KM PZPR tow. Karol Kajzar, przewodniczący PMRN tow. Franciszek Mrówczyk, prezes PZKR tow. Jan Banot, dyr. ZPTR tow. Tadeusz Orkan i przewodniczący ZP ZMW tow. Mieczysław Skiba. W zlocie wzięło udział około 350 uczniów PR i SPR.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Szerzą wiedzę o Kraju Rad

SKOCZÓW (pl). W tutajszej Odlewni Zeliwa odbył się w ramach Akademii zorganizowanej z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej finał konkursu pod hasłem „Co wiesz o Kraju Rad”. Spośród wielu uczestników, pierwsze miejsce w konkursie zajął W. Zwiernicki, który odpowiedział prawidłowo na wszystkie pytania z dziedziny hi-

storii, polityki i gospodarki ZSRR. W dalszej kolejności uplasowali się: W. Glaz, W. Najda, J. Sikora i inni. Uczestnicy konkursu, który wzbudził duże zainteresowanie wśród załogi Odlewni, otrzymali wartościowe bony książkowe i nagrody.

Organizatorem konkursu było zakładowe koło TPPR.

Ocena pracy gromadzkich rad narodowych i partyjnego kierownictwa radami

CIESZYŃ (n) Z UDZIAŁEM SEKRETARZY KOMITETÓW GROMADZKICH PARTII, PRZEWODNICZĄCYCH GRN, CZŁONKÓW PREZYDIUM I KIEROWNIKÓW WYDZIAŁÓW PRN ORAZ PRZEDSTAWICIELI INSTYTUCJI PRACUJĄCYCH NA WSI OBRADOVAŁO W DNIE 11 BM. KOLEJNE, VII PLENUM KOMITETU POWIATOWEGO PZPR, KTÓREMU PRZEWODNICZYŁ TOW. EMANUEL MIKOŁAJCZYK.

Ocena pracy gromadzkich rad narodowych oraz partyjnego kierownictwa radami w świetle uchwał II Plenum KC i kampanii wybor-

czej do rad narodowych przedstawił w imieniu Egzekutywy KP Partii sekretarz organizacyjny Komitetu Powiatowego PZPR tow. Jan

TYGODNIK ● NAKŁAD 17.066 ● CENA 1 ZŁ

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 46 (702) ● 16 LISTOPADA 1969 R. ● ROK XV

W 52 rocznicę Wielkiego Października

SKOCZÓW (ca) Spotkanie Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR z weteranami ruchu robotniczego odbyło się dnia 6 bm. z okazji 52 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w klubie Gminnej Spółdzielni w Skoczowie.

Przemówienie wygłosił sekretarz KP PZPR tow. Jan Chodura, który złożył weteranom ruchu robotniczego życzenia z okazji doniesłej rocznicy.

Tegoż dnia w Teatrze im.

A. Mickiewicza odbyła się uroczysta akademicka z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zajął ją I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek, następnie referat okolicznościowy wygłosił zasłużony działacz ruchu robotniczego tow. Paweł Berek.

Akademie zakończył występ artystów Teatru Polskiego z Bielska-Białej, którzy przedstawili sztukę Daniela Al. „Bede mówił prawdę, tylko prawdę”.



Tradycyjne spotkanie z weteranami ruchu robotniczego w skoczowskim klubie GS-u. ● Fot.: Paweł Czupryna

Ponad 168 mln zł na inwestycje i remonty

CIESZYŃ (pl) W okresie kadencji 1969 — 1973 nakłady na inwestycje i remonty kapitałowe w naszym mieście wyniosły ogółem 168.354 tys. złotych. Zgodnie z dokonanym podziałem nakłady te wyniosły w br. kwotę 30.304 tys. zł, w r. 1970 — 33.400 tys. zł, w r. 1971 — 33.030 tys. zł, w r. 1972 — 36.640 tys. zł, a w r. 1973 — 34.980 tys. zł.

Czyny społeczne mieszkańców warunkiem realizacji wniosków i postulatów

CIESZYŃ (pl) W UBIEGŁĄ CZWARTEK, 13 BM. ODBYŁA SIĘ KOLEJNA SESJA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ, KTÓREJ OBRADY POSWIĘCONE BYŁY M. IN. UCHWALENIU PROGRAMU DZIAŁANIA W OKRESIE KADENCJI 1969 — 1973 ORAZ PLANU REALIZACJI POSTULATÓW I WNIOSKÓW WYBORCÓW, ZGŁOSZONYCH W CZASIE KAMPAII WYBORCZEJ DO SEJMU PRL I RAD NARODOWYCH, NA WSPOMNIANEJ SESJI ZATWIERDZONE ZOSTAŁY RÓWNIEŻ NAZWY NOWYCH ULIC NA TERENIE MIASTA.

SPÓŁDZIELCZE INWESTYCJE



Roboty budowlane przy wznoszeniu nowego spółdzielczego osiedla mieszkaniowego w rejonie ulicy Szopenej w Cieszynie z każdym tygodniem nabierają coraz większego rozmachu. Obecnie kontynuowany jest montaż z elementów wielkopłytowych, drugiego bloku mieszkalnego. Wre także praca przy układaniu nowych dróg o trwałej nawierzchni. W okresie zimy prowadzone będą prace wykończeniowe wnętrza w gotowym już w stanie surowym obiekcie. ● Fot.: Tadeusz Kopeczek

Książeczka mieszkaniowa dla sieroty

CIESZYŃ (sc) Podczas zjazdowej akademii, zorganizowanej z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej przez Miejski Handl Detaliczny w Cieszynie, wręczono 9-letniej Elżbiecie Tomanek z Państwowego Domu Dziecka w Cieszynie książeczkę mieszkaniową PKO.

Napełniał zapalniczkę benzyną Poważne straty w »Kartonażach«

CIESZYŃ (tk). W podręcznym magazynie farb drukarskich oraz rozpuszczalników (benzyna i nafta), wybudowanym w narożniku hali produkcyjnej Cieszyńskich Zakładów Kartoniarskich przy ul. Fryszackiej, ok. godz. 11, dnia 7 br. wybuchł pożar. W czasie gaszenia nastąpił wybuch karnistwa z benzyną, co w znacznym stopniu utrudniało akcję ratunkową.

Straty powstałe wskutek zniszczenia surowców oraz częściowo już wydrukowanych kartonów, uszkodzenia maszyn oraz instalacji, zniszczenia wnętrza hali drukarskiej oszacowano wstępnie na ok. 500.000 zł. Kwota ta nie obejmuje strat powstałych wskutek zatrzymania produkcji.

Jakie są przyczyny? Ustalono, że do podrobnego magazynu udał się uczeń ZSZ,

16-letni Walenty Bonczek z zamiarem napełnienia swojej zapalniczki benzyną. W czasie tej czynności rozlał trochę benzyny na posadzkę, a także oblał sobie ręce. Kiedy spróbował zapalić zapalniczkę, ta momentalnie stanęła w płomieniach, jak również jego, oblane płynem ręce. Przeszaryżony upuścił zapalniczkę na posadzkę i uciekł z magazynu. Pożar zauważono w chwili, kiedy z pomieszczenia zaczęły się wydostawać kłęby dymu.

Upływały cenne minuty, a pracownicy, zamiast zawiadomić jak należy bieżącej straż, powiadomili drukarza, ten z kolei głównego mechanika, który (czyżby nie znał alarmowego telefonu?) zalarmował... OSK w Cieszynie-Bobruku. Dopiero stamtąd przekazano meldunek o pożarze Zakładowej Straży Pożarnej.

OSTATNI LIŚĆ JESIENI



Fot.: Leon Para

Nowe nazwy ulic

CIESZYŃ (pl). Na ostatniej sesji MRN przedstawiony został wykaz nazw nowych 34 ulic cieszyńskich. A oto one: Ulica Żniwna — droga położona w północnej części miasta (Pikiety), ul. Złota — droga łącząca ulice Przepilińskiego z Wielską, ul. Zachodnia — droga łącząca ulice Przepilińskiego i Kościuski, ul. Skośna — przebiegająca obok sklepu spożyw., która łączy ul. Przepilińskiego z Wielską, ul. Łukowa — łącząca ulice Polwarczną z Fryszacką, ul. Czystańska — przebiegająca w lewo od ul. Filasowicza na wprost ul. Macie-

rzy Szkolnej, ul. Wietrzn — od ul. Kościuski w kierunku zachodnim, ul. Działkowa — biegnąca w prawo od ul. Stawowej przez POD „Presserówka”, ul. Parkowa — łącząca ulice Zaleskiego i Spokojna, ul. Pawła Findera — na osiedlu „Cieślarkówka” łącząca ulice Pochyla i Na Wzgórzu, ul. Pochyla — przeciwnie do wyż. wym., ul. Hugo Kollataja.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Najniższe ale najważniejsze ogniwo

(Omówienie referatu na Plenum KP PZPR)

GROMADZKIE RADY NARODOWE stanowią najniższe, ale równocześnie najważniejsze, decydujące ogniwo jednolitej władzy państwowej, systemu naszej demokracji socjalistycznej. Korzystając ze stałe rosnących uprawnień, większość z nich wywiązuje się dobrze ze swych obowiązków, kieruje skutecznie i odpowiedzialnie, podchodzi prawdziwie do gospodarskiego i kulturalnego rozwoju, do potrzeb mieszkańców wsi.

Podstawowym forum działania GRN są sesje, których tematyka odzwierciedla najważniejsze sprawy gromad, wynikające z terenowego planu gospodarczego i budżetu, postulatów i wniosków ludności, a przede wszystkim — z programu FJN.

Mankamentem pracy sesyjnej jest niski udział radnych w opracowaniu planów (z wyjątkiem Golezowa, Kończy Małych i Nierodzim) oraz w wnioskach i podjętych uchwałach. Wskazuje na to chociażby fakt, że w Golezowie, Kończy Małych i Nierodzim radni podjęli ich w okresie ostatnich 2 lat ponad 20, o tyle w Drogomyślu tylko 5, w Pastwiskach 6, w Ogródzkiej 8. Jeszcze bardziej niepokojący jest fakt niskiego udziału uchwał problemowych, dowodzi on bowiem, że dyskusje na sesjach kończą się nie czymś, tylko do czegoś zobowiązani i nie ma kogo kontrolować. W dodatku podjęte uchwały są w gromadach prawie niezrealizowane, nikt nie żąda sobie bowiem trudów, aby je spopularyzować.

O stylu i poziomie pracy sesyjnej świadczy w dość adekwatny sposób podejmowane uchwały. O ile w Cieszyńcu, Nierodzimie, czy Ochabach radni podjęli ich w okresie ostatnich 2 lat ponad 20, o tyle w Drogomyślu tylko 5, w Pastwiskach 6, w Ogródzkiej 8. Jeszcze bardziej niepokojący jest fakt niskiego udziału uchwał problemowych, dowodzi on bowiem, że dyskusje na sesjach kończą się nie czymś, tylko do czegoś zobowiązani i nie ma kogo kontrolować. W dodatku podjęte uchwały są w gromadach prawie niezrealizowane, nikt nie żąda sobie bowiem trudów, aby je spopularyzować.

Podstawowym zadaniem komisji radzieckich jest sprawowanie kontroli społecznej, ocena skutków działalności organów powołanych do zaspokajania potrzeb ludności. Szeroka reprezentacja wszystkich środowisk i grup społecznych w komisjach wydaje się gwarantować im dostateczny sposób prawidłowego funkcjonowania, rzeczywistość jest jednak inna. Dość powiedzieć, że na 2.199 zaplanowanych w poprzedniej kadencji posiedzeń odbyło się tylko 1740, a więc niespełna 80 proc. Szczegółowe zaniechania w tym zakresie obserwowano w Pruchnej, Hażlachu, Jaworzynie i Koniakowie. Ani jednej kontroli nie przeprowadziły komisje kulturalne w Golezowie, Pruchnej i Puńcowie, a spośród biur gromadzkich nie zostały objęte kontrolą przydziały w Drogomyślu, Pastwiskach, Pogwizdowie i Puńcowie.

Komisje GRN wysunęły ogółem 1.353 wnioski, dotyczące głównie stanu dróg, spraw finansowych, kulturalno — oświatowych i obywatelskich. W większości zostały one odpowiednio zarejestrowane przez biura gromadzkie, a następnie zrealizowane przez prezidia (Cisownica, Golezów, Kaczyce, Nierodzim, Ochaby, Zebrzydowice). Stale zainteresowanie losem wniosków obserwuje się w GRN Drogomyślu, Hażlach, Jaworzynie, Ogródzkiej, Pierskowie i Pastwiskach. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy obciąża przede wszystkim biura gromadzkie.

Najważniejszym organem każdej rady jest jej prezydium, powołane do realizacji ustalonych programów, kontroli ich wykonania i mobilizowania społeczeństwa do pracy na rzecz wspólnie ustalonych zadań. W okresie ubiegłych 2 lat prezydium odbyło ogółem 993 posiedzenia, na ogół zgodnie z opracowanymi planami, z wyjątkiem Drogomyśla, Pastwisk, Puńcowa, Ogródzkiej, Pierskowa i Kończy Wielkich.

Najwięcej konkretnych uchwał podjęło prezydium GRN w Cisownicy, Górkach Wielkich i Nierodzimie. W GRN w Pierskowie nie podjęto natomiast żadnej problemowej uchwały, a prezidia w Pruchnej, czy Hażlachu działały niezgodnie z ustawą o radach narodowych, omawiając np. działalność komisji problemowych.

Odpowiedzialne zadania spoczywają na prezydium w zakresie rozwoju rolnictwa we wsiach i gromadach. Działają one poprzez gromadzką służbę rolną, przy pomocy komisji rolnictwa GRN. Dobre wyniki osiągała rada narodowa w Chybiu, Drogomyślu, Golezowie i kilku innych gromadach, wyrażając zaniechania natomiast, w wyniku głównie słabego powołania pracy prezydium z kółkami rolniczymi i GS, notuje się w Pastwiskach, Zebrzydowicach, Pruchnej, czy Dębówce. W gromadach tych następują niekorzystne zmiany w strukturze upraw, obniżenie produktywności gospodarstw i słabe wyniki kontraktacji. Rzecz charakterystyczna — właśnie w tych miejscowościach podchodzi się zbyt liberalnie do przyznawania ulg, niezgodnie z zasadami naszej polityki rolnej.

Spore sukcesy uzyskiwały gromadzkie rady narodowe w organizowaniu i prowadzeniu czynów społecznych, które wykazują wyraźną tendencję rozwojową. O ile w roku 1961 wartość czynów wyniosła na terenie powiatu około 7 mln złotych, o tyle w roku ubiegłym już ponad 22,5 mln, czyli wzrosła aż o 320 proc. Świadczy to o dojrzałości politycznej naszego społeczeństwa, dowodzi umiarkowania wleży władzy ludowej z mieszkańcami. Szczególnie wiele zrobiono dla rozbudowy urządzeń komunalnych, remontu dróg gromadzkich, budowy ośrodków zdrowia, obiektów szkolnych, remiz strażackich itp.

Przodują w czynach społecznych gromady Chybie, Golezów, Kończy Małe i Wielkie, Mnich, Nie-

rodzim, Strumień i Zebrzydowice, pewien zastój notuje się natomiast w Dębówce, Górkach Wielkich, Hażlachu, Istebnej, Koniakowie, Ochabach, Pastwiskach, Piersku, Pogwizdowie i Puńcowie.

Wielu ludowego przedstawiciela z mieszkaniami gromad jest realizowana m. in. poprzez spotkania radnych z GRN z wyborcami. Odbyło się ich w okresie minionych 2 lat 111, najwięcej w Golezowie, Nierodzimie, Chybiu, Ogródzkiej i Górkach Wielkich. Radni przyjęli również 945 interpelacji i wniosków.

Istotną pomoc świadczy gromadzkim radom narodowym Prezydium PRN — m. in. poprzez specjalnych łączników, własnych radnych i kierownictwa poszczególnych wydziałów. Obserwuje się jednak brak systematyczności i konsekwencji w świadczeniu tej pomocy.

W tej sytuacji tym większego znaczenia nabiera inspiratorska i polityczna — organizatorska praca organizacji partyjnych z radami. Instancje partyjne dokonują systematycznych ocen działalności GRN, analizują efektywność ich pracy, podają kontroli działalności członków partii w radach, dążą do umocnienia pozycji organów władzy ludowej na wsi, do ugruntowania autorytetu radnego.

Komisje gromadzkie i POP w powiecie traktują służnie prace w radach swych członków jako ważne zadanie partyjne, żądając od nich okresowych sprawozdań. Większość PZPR-owców, a zwłaszcza takie towarzyszy i towarzysze, jak Zofia Woźna z GRN Ogródzkiej, Janina Jarzyna z Pastwisk, Małgorzata Figula z Brennej, czy Franciszek Urbanek ze Skoczowa pracuje w radach ofiarne, nadaje ton poczynaniom komisji radzieckich, traktuje serio swoje obowiązki w radzie.

Pozytywne efekty uzyskują zespoły radnych — członków PZPR, zachodzi jednak konieczność szerszej pomocy radom w egzekwowaniu wypełniania obowiązków wobec wsi ze strony kółek rolniczych, GS, spółdzielni rolniczych i innych pracujących na wsi instytucji.

Oceniając pracę gromadzkich rad narodowych należy stwierdzić — czytamy w sprawozdaniu Egzekutywy — że w gronie radnych, członków komisji i aktywów społecznego rad znajdują się ludzie bardzo ofiarni i mocno zaangażowani w pracę społeczną, podchodzący z gospodarskim zaangażowaniem do spraw swego terenu i środowiska.

Inicjatywy podejmowane przez radnych i aktyw GRN przyczyniają się do polepszenia warunków socjalno — bytowych mieszkańców cieszyńskiego wsi.

Przed aktywnym gromadzkim rad narodowych stoją jednak dalsze poważne zadania, wynikające z szeroko nakreślonego programu FJN i uchwał naszej partii, co smutna radnych i aktyw społeczny do zwiększenia wysiłków w realizacji tych zadań.

WE WRZESNIU BR. w Szkole Podstawowej nr 9 w Cieszyńcu odbyło się wspólne posiedzenie Rady Pedagogicznej i Prezydium Komitetu Rodzicielskiego. Na posiedzenie to zaproszono również dzielnicowego funkcjonariusza MO. Temat trwającego blisko 4 godziny posiedzenia, był tylko jeden — omówienie środków zmierzających do podniesienia stanu wychowania dzieci i młodzieży.

Z wprowadzenia do dyskusji — dokonanego przez kierownika szkoły — wynika, że:

- notujemy wzrost wypadków wagarowania i nieusprawiedliwionego spóźniania się młodzieży do szkoły — są wypadki, że uczę do „przwitania” szkoły w dniu 2. 9. więcej się w niej nie pokazał.
- młodzież szkolna przebywa w miejscach niedozwolonych.
- coraz częściej donoszą się młodzieży kradzieży.
- młodzież szkolna w znacznej części jest niezdyscyplinowana i nie stosuje się do regulaminu uczniowskiego.
- wśród młodzieży — również wśród dziewcząt — wzrasta ilość przypadków balenia namiętności, a nawet spożywania alkoholu.
- znaczna część młodzieży — szczególnie poza szkołą — zdradza skłonności do pornografii, a ponadto wyraża się wulgarnie nie tylko w swoim środowisku, lecz również wobec starszych.

Dyskusja doprowadziła do jednoznacznego wniosku — pedagogzy nie są w stanie zmienić zaistniałego stanu rzeczy bez pomocy i współdziałania rodziców.

Ciekawa była wypowiedź przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego:

„Przed laty do mieszkań osiedla ZOR wprowadzały się na ogół małżeństwa młode, z małymi dziećmi. Dzieci tych nie umieliśmy wychować i oto zbieramy tego owoce. W ówczesnym stanie rzeczy nie zrobimy rewolucji, ale musimy uczynić wszystko, co w istniejących warunkach uczynić jeszcze można”.

Chyba trafna wypowiedź, jakże często spotykamy się bowiem z widokiem, jak nasi dorastający synowie w beznadziejny sposób niszczą mienie społeczne, zakradają się do obcych sadów i ogródków działkowych.

Komu bije dzwon?

HENRYK ZALESKI

wych, oficjalnie palą na ulicy papierosy, wyrażają się wulgarnie, a w godzinach wieczornych wystają z koleżankami w bramach, klatkach schodowych — ba! nawet w piwnicach — skąd dochodzą nieraz do późnych godzin wieczornych piski i niedwuznaczne chichoty.

A CO NA TO STARSII?

Starsi reagowali nieraz na niewłaściwe postępowanie młodzieży, lecz, niestety, spotykali się zwykle nie tylko z drwinami i wyzwiskami ze strony nieokreślonych młodzieńców, ale czasami również — co jest najsmutniejsze — ze strony ich rodziców. Zdarzało się, że dorastająca córka wróciła do domu w godzinach rannych. Na zapytanie dzielnicowego funkcjonariusza MO, gdzie była i co robiła przez całą noc, jej matka odpowiedziała beztrudno: „Wróciła wprawdzie rano, ale cała i zdrowa, o co więc chodzi? Nic się przecież nie stało!”

Zażośmy, że rzeczywiście wróciła zdrowa fizycznie, ale czy również moralnie?

W wyniku ciekawej dyskusji pedagogów, przedstawicieli rodziców oraz urzędników MO, Rada Pedagogiczna podjęła uchwałę, zmierzającą do zwiększenia dyscypliny wśród dzieci i młodzieży na terenie szkoły. A Prezydium Komitetu Rodzicielskiego postanowiło:

• zastanowić się nad możliwością wprowadzenia, w porozumieniu z kierownictwem szkoły, niektórych poprawek do regulaminu uczniowskiego.

• opracować regulamin rodziców i do przyjęcia go przez zebranie ogólne, wprowadzić w życie jako powszechnie obowiązujący wszystkich rodziców dzieci i młodzieży uczęszczających do Szkoły nr 9.

• rodziców nie stosujących się do przyjętego regulaminu lub w inny sposób zaniebuhujących swoje obowiązki w zakresie wychowania dzieci i młodzieży wyzywać na rozmowy, a w iaskrawych przypadkach sprawę ich kierować do odpowiedzialnych czynów orzekających, szczególnie do sądów społecznych, działających przy większych zakładach pracy.

• kontynuować na terenie osiedla ZOR codzienne wieczorne dyskusje rodziców, możliwie przy współudziale członków ORMO.

• wstąpić do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem o wprowadzenie we wszystkich sklepach, kioskach i zakładach gastronomicznych zakazu sprzedaży napojów alkoholowych oraz innych wódek iwinowych młodzieży do lat 18.

Postanowienie Prezydium Komitetu Rodzicielskiego zostało przyjęte przez obecnych na ogólnym zebraniu rodziców z dużym zadowoleniem i pełną aprobatą. Mogłoby się więc wydawać, że nie jest tak źle, skoro rodzice sami rozumieją powagę sytuacji. Można by tak rzeczywiście sądzić, gdyby nie fakt, że tzw. rodzice trudni, którzy są zwykle rodzicami tzw. trudnych dzieci, z reguły w zebraniach takich udziału nie biorą.

Uchwała Rady Pedagogicznej i zaakceptowane przez ogólne zebranie rodziców postanowienia Prezydium Komitetu Rodzicielskiego są sukcesywnie i konsekwentnie realizowane. Już teraz można zanotować pozytywne wyniki bezkompromisowej walki o właściwe wychowanie dzieci i młodzieży osiedla ZOR.

Nasuwa się jednak pytanie: co inne szkoły naszego miasta i dzielnic przy nich komitety rodzicielskie zamierzają w tym zakresie uczynić? Bowiem wychowanie jest sprawą nie tylko jednej dzielnicy.

Przegląd
PRASY
PARTYJNEJ

„NOWE DROGI” (nr 11/246/69) zamieszczają na wstępie artykuł Z. Kaczmarka poświęcony zagadnieniu zwiększenia efektywności badań naukowych, zgodnie z potrzebami naszej gospodarki narodowej.

„Aby nauka mogła skutecznie służyć rozwojowi kraju — pisze m. in. autor — trzeba Instytutom i wyższym uczelniom przedstawić, w miarę możliwości, jednoznacznie, cele i zadania poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej. Jest wprawdzie zrozumiałe, że przy opracowywaniu strategii rozwoju gospodarczego Polski centralne organy państwowe powinny w szerokim stopniu korzystać z konsultacji środowiska naukowego, a w szczególności z opracowań prognostycznych przygotowywanych przy jego udziale. Konsultacje takie nie wymagają jednak na ogół prowadzenia rozwinętych prac badawczych, lecz mogą się opierać na ogólnej wiedzy pracowników naukowych, rozpoznaniu sytuacji w innych krajach itp. Natomiast racjonalny plan działalności badawczej może być jedynie wynikiem wytycznych opartych na założonych celach gospodarczych. Strategia gospodarcza i polityka naukowa kraju są wzajemnie sprzężone i przebieg do intensywnego rozwoju wybranych dziedzin produkcji musi się wiązać z intensyfikacją działalności badawczej w tych dziedzinach”.

Na zbliżony temat snuje rozważania K. Bajan w artykule pt. „Nauka rolnicza a potrzeby praktyki” stwierdzając, iż dalszy rozwój rolnictwa jest niemożliwy bez szeroko stosowanej nauki rolniczej.

„Tak jak we wszystkich innych dziedzinach gospodarki narodowej postęp zależy od współczesnej myśli technicznej, również w rolnictwie wyznacznikiem dalszego rozwoju są osiągnięcia myśli naukowej i tempo ich przetwarzania w praktyczną rzeczywistość”.

Spśród dalszych ciekawych pozycji, jakie publikuje miesięcznik, wymienić należy artykuł K. Rusinka „Patriotyzm i socjalizm — główne filary integracji ideowej”, T. Płużańskiego „Współczesne kierunki i tendencje myśli chrześcijańskiej”, D. Sokołowa „Współczesny kapitalizm monopolistyczny w świetle leninowskiej teorii imperializmu” i inne.

Numer listopadowy „Nowych Drog” uzupełniają: przegląd wydarzeń międzynarodowych (M. Naszkowskiego), artykuł M. F. Rakowskiego, omawiający sytuację w NRF po ostatnich wyborach, materiały dyskusyjne i problemowe oraz recenzje i noty bibliograficzne. (pl)

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

31

PIERWSZE LATA WOLNOŚCI

JAN FOLTYN

W 1948 roku powołano mnie na podinspektora Oświaty i Kultury dla miasta i powiatu. W tym okresie notowano wzmógłony wysiłek w zakresie oświaty i kultury dla dorosłych. Państwo nie szczędziło sił ani środków, aby upośledzeni za rządów Austrii i Polski sanacyjnej otrzymali chociaż w części satysfakcję i pomoc. Organizowaliśmy dziesiątki kursów dla analfabetów. Trzeba było widzieć iży starszych kobiet, a nawet mężczyzn na końcowych egzaminach, kiedy z dumą odczytywali dotychczas niezrozumiałe teksty. Byli tacy, których uczyły dzieci. Późnym wieczorem odwiedziliśmy np. z wizytatorem Janem Żnrkiem kobietę w Markłowicach, którą wyuczyła córka — uczennica szkoły podstawowej. Otrzymała nagrodę. W Bąkowie absolwent kursu dla analfabetów wybrany został sołtysem. Takich przykładów było bardzo dużo.

Oprócz tego władze szkolne przysłyły z pomocą tym, którzy nie mogli ukończyć za poprzednich reżimów szkoły 7-klasowej. Utworzyliśmy w wielu gromadach kursy z klasami 4—7, po czym odbyły się egzaminy. W sali gimnastycznej przy ulicy Michejdy w Cieszyńcu zdawało nieraz ponad stu kandydatów.

Wielką pomocą w podnoszeniu świadomości politycznej i poziomu wiedzy były Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

32

Razem z Janem Kotajnym planowaliśmy wykłady i werbowaliśmy prelegentów, którzy z poświęceniem wędrowali po dalekich wsiach powiatu.

POWSTANIE FRONTU NARODOWEGO stworzyło nową platformę pracy ideologicznej. Obdarzono mnie funkcją przewodniczącego Powiatowego Komitetu. Pierwszy wykład wygłosiłem przed 15 laty w Zebrzydowicach, potem wygłaszałem liczne wykłady w Cieszyńcu. Dużo wysiłku kosztowało kierowanie pracą Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie, organizowanie teatrów amatorskich, chórów, świetlic. Nieraz wracało się piechotą — zmęczonym, zmarzniętym lub przemokniętym z Iskracyzna, Pogwizdowa, Markłowic Górnych i innych odległych miejscowości.

Nie zapomnieliśmy również o młodzieży szkół średnich. Oddaliśmy na bursy budynki Maciery przy ulicy Świeżego, zorganizowaliśmy Tow. Burs i Stypendiów. Wiele pracy włożył w działalność tej instytucji mgr Rudolf Branny — notariusz.

Z Karolem Pacułą, Florianem Balcarem i Karolem Suplikiem zakrzętneliśmy się wokół zorganizowania Zarządu Związku Byłych Więźniów Politycznych. Związek ten był nam w pierwszych latach powojennych bardzo potrzebny, rekomendował ludzi do różnych urzędów, instytucji i władz lokalnych. W okresie pierwszego 10-lecia było na stanowiskach wiele osób związanych z naszą organizacją. Dzięki ich wyjątkowej pracy, zbieraniu funduszy z festynów i zabaw, które należały do najbardziej udanych, przystąpiliśmy do budowy pomników „Pod Walką”, na żydowskim cmentarzu oraz na cmentarzu komunalnym.

(KONIEC)

33

NAUKA I PRACA

STEFAN KLIMEK

BYŁA JESIEŃ 1945 ROKU, kiedy angielski statek transportowy, wiozący mnie jako repatrianta, stanął na redzie portu gdyńskiego. Jeszcze na statku, w czasie załatwiania formalności, dostałem do ręki pierwszą polską gazetę. Nie pamiętam już nazwy, ale przypominam sobie, że większość zamieszczonych tam wiadomości i komunikatów mówiła o uruchomieniu różnych szkół, kursów, o pilnej potrzebie nauki. Prawie wszystkie nagłówki wołały, że kraj potrzebuje ludzi we wszystkich zawodach i specjalnościach do pracy przy odbudowie tak bardzo zniszczonej wojną Ojczyzny.

Hasła: „ucz się”, „usuś grzyby”, „buduj”, „czekamy na ciebie”, „nauka jest bezpłatna”, „praca jest obowiązkiem i honorem” — były dla mnie nowością, gdyż w ostatnich dwóch przedwrześniowych latach przeżywałem w moim środowisku rozmowy o bezrobociu, a rodzice troszczyli się o pieniądze potrzebne na życie i opłacenie czesnego w gimnazjum matematyczno-przyrodniczym, do którego wówczas uczęszczałem.

Po sprawnym załatwieniu dokumentów w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym, w ciągu niespełna 24 godzin dojechałem do rodzinnego Skoczowa. Rozmowy w czasie podróży i dalsze przeczytane gazety przekonały mnie, że muszę zdobyć przede wszystkim zawód.

Skończyłem 21 lat i połowę średniej szkoły. W domu, poważnie uszkodzonym od bombardowania, zastałem chorego ojca i brata z liczną rodziną, matka już nie żyła. Ocalało też jedno moje starsze ubranie i zimowa kurtka.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



Literatura faktu i wiedzy zaangażowanej

RUDOLF SŁOWIENA

W dniach 20-30 11 br. obchodzone będą Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. Mają one na celu dalsze upowszechnienie czytelnictwa literatury popularnej, polityki partii, publikacji krzewiących wiedzę marksistowsko-leninowską z zakresu problemów współczesnego świata oraz jakościowych przemian w naszej socjalistycznej ojczyźnie.

Tegoroczne Dni obchodzone będą w okresie bezpośredniego poprzedzającego obchody 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina, jak i w klimacie obchodów 25-lecia Polski Ludowej. Dlatego też głównym akcentem Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” będzie szeroka popularizacja prac i wybranych dzieł W. I. Lenina, opracowań przedstawiających związki Lenina z Polską oraz wntwyl myśli leninowskiej na polski ruch robotniczy.

Szeroko będą również propagowane publikacje omawiające problemy realizacji uchwał V Zjazdu

oraz II Plenum KC PZPR, jak również książki ukazujące dorobek 25-lecia Polski Ludowej.

W okresie Dni szczególna uwaga będzie zwracana także na propagowanie książek popularizujących postawy socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu, publikacje demonstrujące imperializm amerykański i jego zachodnioimperialistyczne sojuszników oraz cele, metody i formy antykomunistycznej dworskiej ideologicznej i politycznej.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznych Dni, o czym już zresztą informowano w poprzednim numerze „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, będzie rozpropagowanie Klubu Książki „Człowiek — Świat — Polityka” i zwerbowanie do niego jak największej liczby członków.

Akcja werbunkowa przebiegać będzie w bieżącym roku pod kierownictwem organizacji społeczno-

politycznych w zakładach pracy, instytucjach i na wsi. Zestaw książek klubowych obejmie najbardziej reprezentatywne pozycje literatury społeczno-politycznej w roku 1970.

Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” — tak jak w latach ubiegłych, koncentrować się będą w zakładach pracy, klubach „Ruchu” i „Młodego Rolnika”, bibliotekach, szkołach i księgarniach.

Patronat polityczny nad organizacją i przebiegiem Dni Książki na szczeblu powiatu spełnia Komitet Organizacyjny, którym kieruje sekretarz KP PZPR powiatu, Tadeusz Tomczak. W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi przedstawiciel ZSL i SD, organizacje społeczno-polityczne, organizacje młodzieżowe oraz stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, przy współpracy aktywów terenowego wszystkich organizacji społeczno-

politycznych i kulturalno-oświatowych.

Program obchodów Dni Książki, na terenie miasta i powiatu cieszyńskiego jest bardzo bogaty. Między innymi w okresie 20-30 11 zorganizowana zostanie przez Bibliotekę Miejską i „Dom Książki” miejska wystawa książki społeczno-politycznej połączona ze stołkiem sprzedaży. Zostanie też zorganizowany szereg spotkań autorskich, prelekcji oraz dyskusji poświęconych książkom, których tematyka koresponduje z założeniami programowymi Dni. Szczególnie zamierza się w prelekcjach i dyskusjach podkreślić wpływ myśli leninowskiej na polski ruch robotniczy, funkcje literatury społeczno-politycznej w procesie ideowychowawczym oraz osłaniania literatury społeczno-politycznej w 25-lecie Polski Ludowej.

Oprócz wystawy miejskiej, planuje się organizować na szeroką skalę ekspozycje literatury społeczno-politycznej w bibliotekach publicznych, zakładach pracy i klubach. Organizacje młodzieżowe, szkoły oraz kluby i świetlice organizować będą dla popularizacji problematyki społeczno-politycznej konkursy czytelnictwa, quizy, turnieje.

Jak z powyższego widać, Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” będą stanowić zespół skoordynowanych poczyną i inicjatyw, których efektem będzie zbliżenie literatury politycznej do czytelnika.

Interesujących się problemami fotografii artystycznej. (s)

NAGRODA DLA „HUTNIKA”

Zasłużony zespół śpiewaczy „Hutnik” z Trzyczno został po raz drugi w br. wyróżniony za zasługi na polu krzewienia śpiewactwa. Decyzją Komitetu Organizacyjnego IV Festiwalu Pieśni Chórnej w Międzyzdrojach, „Hutnik” otrzymał na grodzie specjalną, niefundowaną przez Zarząd Główny Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczy i Instrumentalnych w Warszawie.

Nagroda ta zostanie wręczona zespołowi trzyczno w czasie V Festiwalu Pieśni Chórnej, jaki odbędzie się w Międzyzdrojach w roku 1970. (pl)

Z HISTORII TEATRU AMATORSKIEGO

Na łamach oświatowego „Głosu Ludu” OTAKAR MATUSZEK zapoznał czytelników polskich z bogatą historią teatru amatorskiego na Śląsku Cieszyńskim. Amatorski ruch teatralny zapoczątkował po roku 1848 „TEATR LUDOWY”, którego jednym z organizatorów był PAWEŁ STALMACH. Pierwsze polskie przedstawienie odbyło się w r. 1852 w CIESZYŃSKU, gdzie wystawiono sztukę: ANCYZKA, Chłoni artystokrata, DMUSZEWSKIEGO „Szkoda wasów”, KORZENIOWSKIEGO „Fabrykant” i in.

Za datę radykalnej zmiany w ludowym teatrze amatorskim przyjmuje autor rok 1861, w którym powstało w Cieszyńsku Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe „CZYTELNIKA LUDOWA” szerzące wśród polskiego społeczeństwa kult sztuki teatralnej. (pl)

ZAPISKI



JUBILEUSZ „WISŁY”

Jubileusz pięknej, kilkudziesięcioletniej działalności obchodzą w dniu 22 listopada br. Zespół Regionalny w Wiśle, pracujący pod patronatem Władysława Kamińskiego. Na uroczystości jubileuszową zapraszają organizatorzy wszystkich członków, tak obecnych, jak i byłych członków zespołu. Swoją udział w uroczystości jubileuszowej, w dniu 22 listopada br. o godz. 16.00, w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiśle, należy zgłaszać do dnia 15 listopada br. w Bibliotekę Miejską w Wiśle u Heleny PUSTÓWKA. (sz)

W KLUBIE PROPOZYCJI O FOTOGRAFICE ARTYSTYCZNEJ

Kolejne spotkanie w Klubie Propozycji, w dniu 21. 11. br., o godz. 18. w „Naszym Kąciku”, poświęcone będzie problematyce fotografii artystycznej i jej współczesnym kierunkom. Wykład na ten temat wygłosi mgr Zbigniew BIELSKI artysta-fotograf, konsultant Wojew. Poradni Kult.-Oświatowej w Katowicach.

Na to interesujące zapowiadające się spotkanie zaprasza się członków i sympatyków Klubu Propozycji, członków Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz wszystkich (sz)



Festiwal Teatrów Amatorskich

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU TEATRÓW AMATORSKICH oraz Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki i Centralnej Rady Związków Zawodowych, przy współudziale władz organizacji społeczno-politycznych i kulturalno-oświatowych podjęły inicjatywę zorganizowania Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Głównym zadaniem Festiwalu jest ukazanie i popularyzacja nieprzemijających wartości i idei dorobku W. I. Lenina, popularyzacja literatury rosyjskiej, radzieckiej, polskiej oraz innych narodów, zawierającej leninowskie idee postępu i humanizmu, podejmujące współczesne problemy życia, pracy i walki klas robotniczej o zbudowanie socjalizmu.

W Festiwalu uczestniczyć mogą zespoły wszystkich środowisk (robotnicze, wiejskie, szkolne, studenckie itp.) niezależnie od stosowanych form scenicznych. Zespoły przystępujące do Festiwalu mają prawo wyboru repertuaru, z tym

że musi on odpowiadać założeniom programu Festiwalu, nie może być zmieniony przez zespół w okresie trwania Festiwalu oraz nie być prezentowany przez zespół na innych ogólnopolskich imprezach. Zespoły uczestniczące w Festiwalu zobowiązane są do występowania w swoim środowisku oraz organizowania towarzyszących imprez, jak wystawy, kiermasze książek, odczyty itp., związane z życiem i działalnością W. I. Lenina.

Istotnymi warunkami uczestnictwa w Festiwalu są również: zromadzenie dokumentacji związanej z różnorodnymi formami działalności w okresie Festiwalu oraz zgłoszenie zespołu do Festiwalu przez wypełnienie karty uczestnictwa i jej złożenie w Komitecie Organizacyjnym Festiwalu do 30 listopada 1969 r. Przegląd środowiskowy i powiatowy odbędzie się w okresie: sierpień — luty 1970 r., wojewódzkie: luty — marzec 1970 r., zaś centralny pokaz najlepszych zespołów odbędzie się w dniach 23-26 kwietnia 1970 r. w Nowej Hucie.

Dla przeprowadzenia Festiwalu na terenie powiatu i miasta Cieszyńska powołany został wspólny Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele instytucji i organizacji oraz działacze ruchu kulturalno-oświatowego. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego został Jacek Daszkiewicz — zast. przewod. PRN w Cieszyńsku. 7-cami przewod. Komitetu Organizacyjnego zostali: mgr Henryk Mazur — sekretarz PRN w Cieszyńsku oraz Jan Kobiela — przewodniczący Zarz. Pow. TPPR w Cieszyńsku, sekretarzem Kom. Org. mgr Mieczysław Majewski — kierownik Pow. Poradni Pracy Kult.-Oświatowej w Cieszyńsku.

Sekretariat Komitetu Organizacyjnego, który przyjmuje zgłoszenia uczestnictwa w Festiwalu i udziela wszechstronnej pomocy zespołom, mieści się w Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej w Cieszyńsku, Rynek 12, II piętro. (sz)

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

34

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Na drugi dzień zgłosiłem się w gimnazjum i zostałem przyjęty jako ekstern do uruchomionej już IV klasy. Wspólnie z kilkoma dawnymi kolegami uczyłem się bardzo intensywnie, po 16-18 godzin na dobę. Byliśmy wszyscy już dorosłymi ludźmi, toteż nauka była dla nas wszystkim, a nauczyciele byli dla nas ogromnie przychylni i z poświęceniem powtarzali z nami materiał dwóch lat, często do późna w nocy.

Ich też ogarnął entuzjazm uczenia i nadrobienia powstałych wskutek wojny zaległości, który pozwalał nie patrzeć na zegarek, ani na zaplatek, nie odczuwać zimna w nieopalanym szkolnym salach.

W połowie stycznia 1946 roku zdałem tzw. małą maturę. Mizerne otrzymałem świadectwo, większość ocen dostatecznych i tylko kilka dobrych, ale pozwalało mi ono zapisać się niezwłocznie do Liceum Handlowego, które akurat uruchomiono w Cieszyńsku.

Tu już nauka szła mi znacznie łatwiej, nie musiałem bowiem odrabiać zaległości i pospyły się oceny bardzo dobre. Dwudziestu kilku kolegów w klasie liczyło sobie od 20 do 30 lat życia, toteż nie przypominam sobie wypadku, żeby wykładowcy musieli nas uciszać albo zwracać nam uwagę na zachowanie. Żeby w pełni wykorzystać lekcje i wyczerpać materiał przewidziany w programie, egzaminowałem wieczorami w swoich mieszkaniach lub też zadawał prace kontrolne po lekcjach.

CIESZYŁY MNIE DOBRE POSTĘPY W NAUCE, pozostawała jednak trudna sytuacja materialna, gdyż ojciec ciężko zachorował, a rodzzeństwo miało swoje potrzeby. Żywiłem się w bursie studenckiej, gdzie były w tym czasie bardzo skromne posiłki: kawa, chleb, barszcz, kasza polana sosem z konserw z napisem „Horse Meat” — prawie codziennie to samo. Kosztowało to 1,500 zł miesięcznie, toteż ogromnie się ucieszyłem, kiedy dyrektor Liceum zaproponował mi prowadzenie księgowości w Cechu Krawieckim. Codziennie, od godz. 19 do 23, sporządzałem tam zestawienie i rozdzielałem na różne materiały krawieckie i dodatki, rozdzielane przez Izbę Rzemieślniczą w Katowicach,

obciążałem należnościami konta poszczególnych krawców i otrzymywałem za to 3,000 zł miesięcznie. Praca wymagała wielu godzin pisania na maszynie, co mi się bardzo przydało w szkole, gdzie maszynopismo i stenografia były przedmiotami obowiązkowymi.

Korzystając z biblioteki Teatru Miejskiego, opracowałem kilkanaście kompletów z zakresu kostiumologii dla starszego Cechu, który tego przedmiotu uczył się w szkole krawieckiej. Wizytująca szkołę komisja wojewódzka wysoko oceniła wykłady starszego Cechu i dziwiła się, skąd ma taką znajomość historii strojów, gdyż w tym czasie nie było jeszcze do wielu przedmiotów podręczników. Starszy Cech był uszczęśliwiony pochlebną oceną komisji i z wdzięczności za opracowanie konspektów przesyłał mi gratis starsze ubranie i płaszcz ojca.

Tak więc z dnia na dzień powodziło mi się coraz lepiej, zarobek wystarczał na wyżywienie i miałem się już w co ubrać.

Byłem dumny z siebie, że bez pomocy rodziny, bez pokątnego handlu i innych nielegalnych kombinacji, potrafię skończyć szkołę i zdobyć zawód ekonomisty. Coraz wyraźniej przekonywałem się, że w nowej rzeczywistości znaleźć się dobre miejsce i dla mnie, że zdobyte umiejętności, wiadomości i kwalifikacje będą doceniane i wykorzystane. Potwierdziły to także konkursy szkolne, w których brałem udział, otrzymując prawie zawsze pochwałę i nagrodę książkową. Nawet moje bardzo nieudolne popisy w gazetce szkolnej i kilku recytatorskim przyjmowane były przez profesorów życzliwie, dodawały otuchy i wiary we własne możliwości.

Zrozumiałem wówczas, że zaszły jakieś zasadnicze zmiany w stosunkach międzyludzkich, że to już nie te czasy, kiedy młodzież musiała nagiąć słowa do uszu młodszych tego świata, kiedy dostateczniejszy był osiągał tylko ludzie majątni z domu, lub też uprzywilejowani w sferach posiadających.

Przenikające w mury szkolne hasła socjalistyczne bardzo mnie interesowały. Hasło: „każdy według swoich zdolności, każdemu według jego pracy” odpowiadał moim przekonaniom, a o tym, że jest ono konsekwentnie realizowane, prze-

W ŚROD TYCH MIOTAJĄCYCH SIĘ OGNI dach płynął i kotłował się, jak statek na falach. Idąc po dachach pod nogami pochyłości, rozglądałem się chciwie, żeby zobaczyć najwięcej zobaczyć w świetle chwilowych wybuchów. Te odłaski wybuchów jak gdyby prowadziły ciągną roz.ową, nawolu-

marynarce, zrobił się mrukliwy i nieruchawy, a jego chuda, brudna twarz — Sumarokow dawno już się nie mył — nie wyrażała nie oprócz ciągłego cierpienia.

— Dzień dobry — powiedział do mnie Cwietkow, który stał oparty o maszynę.

Cwietkow był drukarzem w średnim wieku, którego z powodu

ASIA (3)

MIKOŁAJ CZUKOWSKI

jąc się poprzez bezkresne niebo. Wybuch — i luty pożarów gasy, gasty gwiazdy i na ulamek sekundy z ciemności wyłaniały się dachy, mosty, zapadliny placów oblężonego miasta. Nagły blask gasnął i wszystko znów pograżało się w mrok, pozostawiało tylko czarne niebo pokryte ledwie świecącymi plamami.

Pożary opasywały miasto ze wszystkich stron pierścieniem, ale najmocniej płonęły na południu i południowym zachodzie — tam, gdzie, płynęła złota rzeka ognia. To paliło się Łigowo, paliła się Strielna. To była właśnie ta pętla, którą zaciskano wokół nas, dusząc miasto. W dzień nie było jej widać, ale czuliśmy ją ciągle.

W nocy natomiast wyłaniała się z mroku. Po raz pierwszy tak wyraźnie zobaczyłem cały ten zaciskający się powoli pierścień śmierci i patrzyłem, patrzyłem, zachłystując się nienawidzią. Asia stała za moimi plecami, trochę wyżej, na pochyłości dachu. Przypominałem sobie o niej i odwróciłem się. Wyprostowana, szczerze otulona białą chustką, przyszyła przed siebie ponad moją głowę. I miotające się ognie rozdarłego nieba odbijały się w jej oczach.

— Jak oni pragną naszej śmierci! — rzekła — Ale my musimy im na złość żyć, żyć, żyć!... Kiedy z rana wszedłem do drukarni, Sumarokow nie wstał z taboretu.

Wcale nie wymagałem od moich podwładnych, żeby wstawali, kiedy wchodził, ale dotychczas robili to zawsze sami. Sumarokow siedział na taborecie, wyciągnąwszy nogi w marynarskich spodniach w kierunku żelaznego piecyka, w którym paliły się ścinki papieru. Jedną nogę miał krzywą, z tego właśnie powodu nie wzięto go do wojska. Jeszcze całkiem niedawno bardzo ubolewał nad tym: miał dziewiętnaście lat, wyrósł w mieście marynarzy i marzył o wstąpieniu do marynarki. Ale teraz zapomniał o

astmy nie wzięto do wojska. W zeszłym tygodniu umarła mu żona.

— No i co? — zapytałem. — Prądu nie ma — odparł Cwietkow.

Wypożyczenie naszej drukarni składało się z czterech kasz i czcionkami i plaskiej maszyny poruszanej za pomocą elektryczności. Prądu nie było ani onegdaj, ani wczoraj, przez cały dzień wczorajszego daremnie czekaliśmy na elektryczność. Teraz zrozumiałem, że już jej nie będzie.

— Co robimy? — zapytałem. Sumarokow nie odezwał się słowem, ale Cwietkow powiedział:

— Nie wiem. — Zmien datę w składzie — polecił Sumarokow.

Złożony już numer włożyliśmy do maszyny jeszcze onegdaj wieczorem. Umyślnie zwróciłem się do Sumarokowa, żeby zobaczyć czy wstanie z taboretu. Bałem się, że nie da rady. Ale chłopak wstał i uśmiechnął się do maszyny. Idąc zachwiał się. Sprawło mu zdaje się przyjemność, że to widać.

Sumarokow pochylił się nad składem.

— Był tu ktoś? — zapytałem Cwietkova.

— Sąsiadka — odpowiedział tamten. — Która?

— Angelina.

— Ciekawe, kto wcześniej umrze, ona czy ja? — odezwał się Sumarokow. Zrozumiałem o czym rozmawiali z Angeliną iwanowicą. Sumarokow powoli i długo coś majstrował w składzie, choć trzeba było zmienić tylko jedną czcionkę — wczorajszą datę na dzisiejszą.

— Prędko skończysz?

— Zaraz.

Zabrakło mi cierpliwości.

— Odejdź — powiedziałem. — Zrobie to sam. Sumarokow skwapliwie odszedł i wrócił na swój taboret. Zmieniłem czcionkę i wyprostowałem się. Tamci obaj patrzyli, co będę dalej robił. Prądu nie było.

(CIAŁ DALSZY NASTĄPI)

35

obciążałem należnościami konta poszczególnych krawców i otrzymywałem za to 3,000 zł miesięcznie. Praca wymagała wielu godzin pisania na maszynie, co mi się bardzo przydało w szkole, gdzie maszynopismo i stenografia były przedmiotami obowiązkowymi.

Korzystając z biblioteki Teatru Miejskiego, opracowałem kilkanaście kompletów z zakresu kostiumologii dla starszego Cechu, który tego przedmiotu uczył się w szkole krawieckiej. Wizytująca szkołę komisja wojewódzka wysoko oceniła wykłady starszego Cechu i dziwiła się, skąd ma taką znajomość historii strojów, gdyż w tym czasie nie było jeszcze do wielu przedmiotów podręczników. Starszy Cech był uszczęśliwiony pochlebną oceną komisji i z wdzięczności za opracowanie konspektów przesyłał mi gratis starsze ubranie i płaszcz ojca.

Tak więc z dnia na dzień powodziło mi się coraz lepiej, zarobek wystarczał na wyżywienie i miałem się już w co ubrać.

Byłem dumny z siebie, że bez pomocy rodziny, bez pokątnego handlu i innych nielegalnych kombinacji, potrafię skończyć szkołę i zdobyć zawód ekonomisty. Coraz wyraźniej przekonywałem się, że w nowej rzeczywistości znaleźć się dobre miejsce i dla mnie, że zdobyte umiejętności, wiadomości i kwalifikacje będą doceniane i wykorzystane. Potwierdziły to także konkursy szkolne, w których brałem udział, otrzymując prawie zawsze pochwałę i nagrodę książkową. Nawet moje bardzo nieudolne popisy w gazetce szkolnej i kilku recytatorskim przyjmowane były przez profesorów życzliwie, dodawały otuchy i wiary we własne możliwości.

Zrozumiałem wówczas, że zaszły jakieś zasadnicze zmiany w stosunkach międzyludzkich, że to już nie te czasy, kiedy młodzież musiała nagiąć słowa do uszu młodszych tego świata, kiedy dostateczniejszy był osiągał tylko ludzie majątni z domu, lub też uprzywilejowani w sferach posiadających.

Przenikające w mury szkolne hasła socjalistyczne bardzo mnie interesowały. Hasło: „każdy według swoich zdolności, każdemu według jego pracy” odpowiadał moim przekonaniom, a o tym, że jest ono konsekwentnie realizowane, prze-

konałem się latem 1946 roku, kiedy w czasie wakacji szkolnych poszedłem na dwumiesięczną praktykę do miejscowych Zakładów Mechanicznych.

Zakład pracował dopiero od pół roku, brak było fachowców do sporządzania właściwej dokumentacji, a ja się już na tych rzeczach znałem. Złożyłem karty produkcyjne i zarobkowe, sporządziłem tabele norm, założyłem kartotekę materiałową i książkę inwentarzową, sporządziłem też pierwszy półroczny bilans i sprawozdanie dla GUS. Dostałem bardzo dobre świadectwo praktyki, a zadowolony ze mnie kierownik zakładu polecił mi wypłacić za 2 miesiące 9000 zł, co pozwoliło mi opłacić na pół roku naprzd wyżywienie w bursie.

CZULEM SIĘ POTRZEBNY SPOŁECZEŃSTWU. Cokolwiek umiałem zrobić, okazywało się pożyteczne. Wszyscy w drugiej klasie licealnej czuliśmy się potrzebni państwu, dowodem czego było przyznanie nam trzykrotnie paczek żywnościowych UNRR i bonu na parę butów, jako uczniom liceów zawodowych, na których już czekał upaństwowiony przemysł i handel.

Pewność pracy i zarobkowania w latach 1946/47 utkwiała mi szczególnie w pamięci, gdyż przed wojną przez długie miesiące przebywałem w domu rodzinnym bezczynnie starszy brat, który mimo ukończenia średniej szkoły technicznej nigdzie wówczas nie mógł znaleźć pracy.

Rozpoczął się ostatni rok nauki, ogłoszono ogólnonarodowe referendum. Byliśmy wszyscy dorośli i uprawnieni do głosowania.

Nasi wykładowcy nie wypowiadali się w tej sprawie, ale dla większości z nas sprawa była jasna, zgadzaliśmy się z hasłem PPR „trzy razy tak”. Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej? Unarodowienie przemysłu? Jednoizbowy parlament? Ależ tak, mogliśmy odpowiedzieć na ten program tylko „tak”, gdyż leżało to w naszym interesie, zapewniło kształcenie się i pracę. Wyniki referendum odzwierciedlały również nasze, jeszcze niezbyt wówczas skryształizowane poglądy polityczno-społeczne.

(CIAŁ DALSZY W NASTĘPNYM NUMERZE)

36

infor- mator

OBEJMUJE OKRES OD
15 DO 21 LISTOPADA
1969 ROKU

KINA

Cieszyn PIAST: do 16 Pry-
watna burza (CSRS od 1. 16),
17 — 20 Święty zastawia pu-
łapkę (franc. od 1. 14), od
21 Zakochana wiedźma (wl.
od 1. 18).

Skoczów PODHAŁE: 15 —
17 Pustelnia Parmeńska
(franc. od 1. 14), 18 — 19
Przygody Tomka Sawyer
(rum. od 1. 11), 20 — 21
Śmierć Indianina (rum. od
1. 11).

Strumień WISŁA: do 16
Świat grozy (pol. od 1. 16),
17 — 19 Kopciuszek w po-
trząsku (franc. od 1. 18), 20
— 21 Kochałem Cię (radz. od
1. 14).

Ustron UCIECHA: 15 — 16
Przygody Tomka Sawyer
(rum. od 11), 17 — 18 Śmierć
Indianina (rum. od 11), 19 —
21 Czekać na życie (ang.
od 1. 16).

Wisła MARZENIE: do 16
Czekając na życie (ang. od
1. 16), 17 — 18 Pomyłka sple-
gana (radz. od 1. 14), 19 —
20 Miłona miłość (franc. od
1. 18), od 21 Polowanie na mu-
chy (pol. od 1. 18).

Brenna BESKID: do 16 Zem-
sta OAS (franc. od 1. 16), 19
— 20 Późniutki (radz. od 1.
14), 21 Brat brat Homera (Jug.
od 1. 16).

Golezów SZAROTKA: do 16
Zakochana wiedźma (wl. od
1. 18), 18 — 19 Słońce obcego
nieba (Jug. od 1. 16), od 21
Pomyłka splegana (radz. od
1. 14).

Istebna OLZA: 15 — 16
Strzały o zmierzchu (USA od
1. 16), 19 — 20 Porwany za
miodu (NRD od 1. 14).

Pogwizdów ONDRASZEK:
od 16 Cena strachu (franc. od
1. 16), od 18 Stawka większa
niż życie (pol. od 1. 18).

Zabrzewo SYRENA: 15 —
16 Napad stulecia (ang. od
1. 16), 20 — 21 Miasto nieumar-
łych (pol. od 1. 14).

Dom KULTURY

17 listopada godz. 14: Zwią-
zek Emerytów, godz. 18:15:
Kursy języków obcych, godz.
17: Klub Szaradziści.

18 listopada godz. 12: Zebra-
nie Stowarzyszenia Księgo-
wych, godz. 18: CTF, godz. 17:
ZPITC, godz. 18:15: Kursy
języków obcych.

19 listopada godz. 18: Espe-
ranto, godz. 18:30: Teatr Poe-
zji „Logos”, godz. 17: Sza-
chmat, godz. 18:45: Kursy je-
zyków obcych.

20 listopada, godz. 18: Zwią-
zek Emerytów, godz. 18:15:
Kursy języków obcych, godz.
17: Klub Tańca Towar-
zyskiego „Quick”, godz. 17:
Otwarcie wystawy „Książka
polityczna — społeczna”.

21 listopada godz. 18: Wy-
stawa „Książka polityczna —
społeczna”.

Teatr

15 i 16 listopada godz. 11:
Czwarty ogólnopolski prze-
gląd zespołów teatralnych
Studiów Nauczycielskich.

18 listopada, godz. 19: „I
koń się potknął” — komedia
Ostrowskiego w wykonaniu
Państwowego Teatru Nowego
Zabrze.

21 listopada, godz. 19:
„Pierwsze kroki” — L. Pa-
sternaka w wykonaniu Pań-
stwowego Teatru Ziemi
Opolskiej w Opolu.

WY- STAWY

GALERIA WYSTAWOWA
Cieszyn, Rynek 18: Grafika
i malarstwo Józefa Sieny,
„Martyrologia”.

MUZEUM: CIESZYN, Rege-
ra 6: „Pęknięta architektura
polskiej”.

WYŻUR APTEK

CIESZYN: od 15 do 22 listo-
pada br. dyżury nocne i
świąteczne pełni apteka nr
135 Armii Czerwonej 62 (tel.
13-63).

Powiat Skoczów, Rynek 25
(tel. 171), Ustron, ul. 1 Maja
10 (tel. 159), Wisła-Centrum
71 (tel. 14-10), Strumień uli-
ca Pęczyńska 17 (tel. 37) —
pełnia dyżury nocne i świą-
teczne, Zabrzewo — bez
dyżuru nocnego, Istebna-Cen-
trum — nocne i świąteczne
pełni Fogol, Rat. w Wiśle.

KOMUNE KATY

Zarząd Oddziału Polskiego
Towarzystwa Historycznego w
Cieszynie zawiadamia, że ko-
lejne zebranie członków od-
będzie się w środę dnia 19 li-
stopada 1969 r. o godz. 16.30
w Domu Kultury w Cieszynie.
Prelekcje pt.: „Operacje
militarne w Afryce w okre-
sie drugiej wojny światowej”,
wygłosi dr Alfons Wroblew,
pracownik naukowy Univer-
sytetu Śląskiego.

MYŚL ZAŁOŻENIA W
KAŻDEJ SZKOLE POD
STAWOWYJ kasy o-
szczędności powstała
już w XIX wieku. Pierwszą
taką szkolną kasę założył
prof. Franciszek Laurent w
Gandawie, w r. 1886. Za jego
przykładem założono więcej
takich kas w całej Belgii, a
potem we Francji. Z kolei,
na wzór amerykański, zorga-
nizowali szkolne kasy w Ang-
lii. W tym celu władze szkol-
ne nawiązywały współpracę z
pocztowymi kasami oszczęd-
ności. Nauczyciele sprzeda-
wali uczniom tzw. marki
oszczędnościowe, które przy-
lepiano do kartek oszczęd-
ności. Co miesiąc przychodzi-
li do szkoły specjalni urzęd-
nicy pocztowych kas oszczęd-
ności, którzy wpisywali o-
szczędności z kart oszczęd-
nościowych do ksiągczek
oszczędnościowych.

W Polsce idea oszczędzania
rozpowszechniła się szczegó-
lnie po zakończeniu I wojny
światowej, kiedy władze, da-
jąc do ugruntowania podstaw
gospodarczych państwa, na-
wolywały społeczeństwo do
oszczędzania. Na terenie b.
zaboru austriackiego (w skład
którego wchodził Śląsk Cie-
szyński) sprawą szkolnych
Kas Oszczędności zajęło się
Towarzystwo Kredytowe Kra-
jowe nauczycieli szkół wy-
szych i b. (C.K.) Rada Szkol-
na Krajowa.

Już wówczas zaczęto docie-
niale wychowywać znaczenie
akcji oszczędzania w szko-
łach. Wydano w tym celu li-
czne druki, instrukcje i wy-
jaśnienia. M. in. ówczesne
Ministerstwo Wyznań Reli-
gijnych i Oświecenia Publicz-
nego ogłosiło w „Dzienniku
Urzędowym” nr 15 odezwę do
kuratorów, dyrektorów i kiero-
wników szkół, w których stwier-
dzono, że „szkoła, której za-
daniem jest wychowanie
obywateli zdolnych do życia
i pracy twórczej, nie może
pozostać obojętna na najwy-
wotniejsze potrzeby gospodar-
stwa społecznego. Jej zadaniem
jest wpojenie w młode

HISTORIA Szkolnych Kas Oszczędności

po nich największą popu-
larnością cieszyły się „Jelli-
ta” — potrawa ziemniaczano-
kaszana i ziemniaczane „Ga-
łuszki” (kluski) ze śmietaną
i skwarkami lub „Gałuszki”
z maki, z tymi samymi do-
datkami.

Wydawać by się mogło, że
wyżywienie naszych przod-
ków w górach było, fak-
tycznie, dość proste. Byłoby,
jeślibyśmy dziś powiedzieli,
pełnowartościowe kalorycz-
nie, witaminowe. Byłoby,
gdyby nie notoryczny brak
tłuszczów: masła, śmietany,
poza tym i, mięsa, któ-
rych się nie oglądano na co
dzień, które leżono w na-
większe święta i uroczysto-
ści.

Ser biały, „tworóg”, nosi-
ły nasze babce — gałuszki
do sklepów Jabłonkowskich,
by wymienić go na żółtą kaszę
i makę, masło i jajka do od-
ległego o 16 km Skoczowa
lub o 9 km Ustronia. Trze-
ba było pieniędzy na „dow-
ki” (podatki) na urzędni-
ków, odzież, obuwie, czy
takie podstawowe produkty.
Jak sól i cukier. Gdy Wisła
stała się letniskiem, sprze-
dano tuż nad nią i drób
„panom” w pensjonatach.

Sytuacja na rynku żywno-
ściowym, jak byśmy dziś po-
wiedzieli, ratowała ówczes-
na bryndza i żetyna, tam gdzie
były szalsze.

(Dokończenie w nast. n-rze)
MARIA PILCH

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

CO JADALI i pili wiślanie?

(CIAĞ DALSZY Z POPRZEDNIEGO NUMERU)

WSZELKIE MIESA GO-
TOWANO. Jeżeli pie-
czono, nazywano je
wtedy pieczonkami.

Do mięsnych potraw, spo-
żywanych chętnie należały
flaki.

Pieczono na co dzień, na
blaszę pieca, płacki z „jarzy-
ny” (żyta) i owsa lub z tar-
tych ziemniaków. Prażono
z „trzykaki” (otreb żytnich).

„Prażonki”, oblewane smo-
łną słoniną lub spożywane
z gotowanym mlekiem.

Biały chleb rzadko wypie-
kano w domu. Kupowano go
w sklepie.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.

Na wielkie uroczystości
(wesela, chrzciny) pieczono
„bucchy” z białej, pszennej
maki, babki na jajkach, mle-
ku, białej i maśle oraz „toci-
niki”, struclę i kolacze. Te o-
statnie z bryndzą, posypane
cukrem.

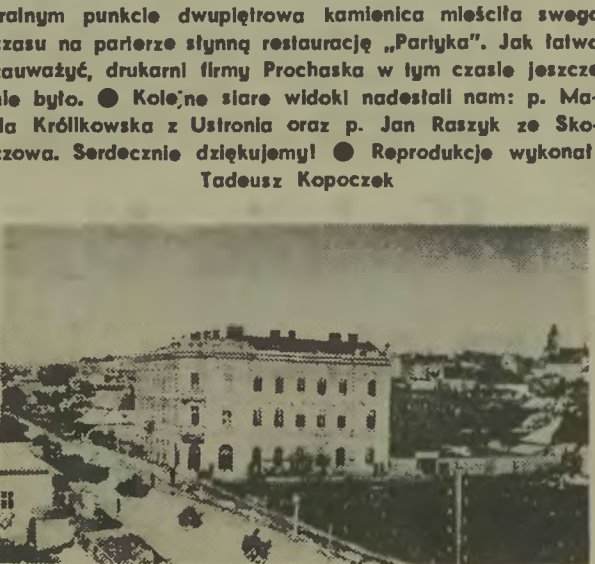
Bucchy na „gościnę” pie-
czono w „piekocach” meta-
lowych, wyrabianych w
kwiatki, toczniki z cukrem
i rodzynkami wypiekano w
czepnikach, czyli naczyniach
glinianych z czopek, u-
dołu, mających kształt ścię-
tego i podstawą do góry o-
broconego stożka. Struclę
pieczone i kolacze wypieka-
no bez form, w piecach ple-
karskich.

Największym przysmakiem
były „masne (tłuste) „pole-
śniki”. Zostały nim nadal.



Z NASZEGO ARCHIWUM

Zdjęcie u góry pochodzi z roku około 1915, a zatem z cza-
sów, kiedy ulice naszego miasta przebiegały tramwaj.
Widać go zresztą na moście (pod górą zamkową). Zde-
jęcie dołem jest dalszym fragmentem dzisiejszej ulicy Re-
wolucji w Czeskim Cieszynie (dawniejsza nazwa ulicy:
Saska Kępa) i pochodzi z roku 1880. Widoczna w cen-
tralnym punkcie dwupiętrowa kamienica mieściła swego
czasu na parterze słynną restaurację „Paryka”. Jak łatwo
zauważyć, drukarni firmy Prochaska w tym czasie jeszcze
nie było. ● Kolejne stare widoki nadesłali nam: p. Ma-
ria Królowska z Ustronia oraz p. Jan Raszyk ze Sko-
czowa. Serdecznie dziękujemy! ● Reprodukcje wykonał:
Tadeusz Kopczek



DYLEMATY człowieka uczciwego

BYT OKRES, kiedy PKS
nazywano instytucją
złodziejską. Smutną re-
gulę stanowiło wów-
czas zatrzymywanie przez kon-
duktora wykupionych biletów
i powtarzanie ich sprzedawanie.
Co bardziej „pomysłowi” pra-
cownicy zarabiali na tym in-
teresie — skromnie licząc —
drugą pensję, przedsięwzię-
stwo ponosiło straty.

Obecnie praktyki tego ro-
daju, choć mają czasem
miejsce, należą do rzadkości.
Zwiększyła się częstotliwość
kontroli, PKS dysponuje lep-
szą niewątpliwie kadrami. Albo
złota inaczej ma się rzecz z
niektórymi kierownikami au-
tobusów górniczych.

Ponieważ zatrzymują swe
wehikuły na przystankach w
myśl własnych dość skompli-
kowanych reguł — raz tak,
inny razem nie — pasażerów
wie starają się ich pozyskać,

czasami dochodzi do para-
doksu. Są mianowicie wśród
kierowników górniczych linii rów-
nież pasażerowie z biletami
miesięcznymi jadąc „normal-
nym” kursem, zdziwiliby się
niepomniernie, gdyby mieli
powtórnie płacić, w autobu-
sach „U” natomiast panuje
pewnego rodzaju moralny
przymus: masz bilet, czy nie
— napiwek dać wypada. Każ-
dy więc płaci...

Inna rzecz, że części zdemo-
ralizowanych kierowców nie
wystarcza przymus moralny:
gdy ktoś nie płaci, mają celo-
ność upomnieć się o „należ-
ność”.

A uczelny pasażer stałe
przed trudnym dylematem.
Jeżeli „zapłaci” — poprzez zło-
dzęstwo. Jeśli nie — okaże
się „niewdzięcznym”. Kierow-
ca wywleczłby wszak „przy-
sługę”...

Mamy nadzieję, że PKS
uwolni nas od tych przy-
krych dylematów...
R.D.

POZIOMO: 1. sroży na sza-
chowicy, 4. chwast, 7. papu-
ga, 8. okład, 9. kraina w pół-
nocnej Skandynawii, 11. mar-
ka motocykla, 12. pamiętni-
karz z XVII w., 13. miastecz-
ko pionierów na Krymie, 14.
żona Mahometa, 16. chemiz-
na, 18. kuchnia itp., 19. moc,
sila, 22. ważna w walce i
grzech zespółowcy, 25. żyje
w klatce, lub do niej trafia,
26. w Tatrach co krok, 29.
miasto nad Sanem, 31. wataha
najeźdźców, 32. największy wie-
rycieł, 33. stręczyceł, 34. za-
budowania gospodarcze, 35.
produkowany w Skoczowie,
36. miasto w pd.-zach. Słowa-
cji, 37. radiotelefon aparat foto-
graficzny.

PIONOWO: 1



GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 47 (703) • 23 LISTOPADA 1969 R • ROK XV

Górale z Istebnej Jaworzynki i Koniakowa uczili pamięć bohaterów i patriotów

ISTEBNA (tk). W ROKU 1943, DNIA 26 PAŹDZIERNIKA, W CENTRUM ISTEJNEJ, OBOK REMIZY STRAŻACKIEJ, HITLEROWSCY LUDOBÓJCZY DO KONALI OHYDNEJ ZBRODNI. W OBECNOŚCI PRZYMUSOWO SPĘDZONYCH TU MIESZKAŃCÓW ISTEJNEJ, JAWORZYNKI, KONIAKOWA ORAZ OKOLIC POWIESILI NA SZUBIENICY 5 BOHATERÓW, KTÓRZY OD PIERWSZYCH DNI KOSZMARNEJ OKUPACJI POSTANOWILI WALCZYĆ Z NAJEŹDZĄ.



Tego dnia zginęli: Paweł Haratyk z Jaworzynki, Józef Frej z Koniakowa, Roman Pydyk ze Zwardonia, Marian Paliński z Jaworzna oraz Zbigniew Wójcicki z Montany w Czechosłowacji. W roku 1966 zawiązał się w Istebnej społeczny komitet budowy pomnika ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. W skład komitetu weszli także przedstawiciele Jaworzynki i Koniakowa. I oto ze społecznych składek oraz pracy, powstał kamienny pomnik, którego projektantem jest Józef Walach.

W ub. niedzielę, dnia 16 bm., w obecności licznie zgromadzonych mieszkańców Istebnej oraz delegacji Jaworzynki i Koniakowa, odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika. W uroczystości tej udział wzięli: przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KP PZPR tow. Antonim Huczkiem, delegacja ZBoWiD, Wojska Polskiego, organizacji politycznych i społecznych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Zakończenie inwestycji w CELMIE

CIESZYN (tk). W ub. sobotę, dnia 15 bm., odbyła się w CELMIE uroczystość oficjalnego zakończenia kilkuletniego etapu inwestycji. Rzeczą godną uwagi: w okresie budowy zakładu uzyskano trzykrotny wzrost produkcji.

Uroczystość ta zgromadziła w CELMIE wielu przedstawicieli władz nadzórnych, miejscowych władz partyj-

nych i administracyjnych. Obecni byli także przedstawiciele przedsiębiorstw wykonawczych. Symbolicznego przecięcia wstęgi u wzięcia do hali produkcyjnej dokonał sekretarz KP PZPR w Cieszynie tow. Antoni Huczek. Zaproszeni goście zwiedzili następnie najnowsze wydzielone produkcyjne, szczególnie interesując się automatyzowanym tunelem impregnacyjnym.



Goście, na czele z I sekretarzem KP PZPR tow. Antonim Huczkiem, zwiedzają nowe obiekty CELMY. • Fot.: Tadeusz Kopoczek

4 mln dolarów na budownictwo mieszkaniowe

CZ. CIESZYN (pl) Jak donosi „Głos Ludu”, huta im. Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Trójcu przekazała w latach 1969 — 1970 czeskiemu ministerstwu rozbudowy i techniki na rzecz rozwoju budownictwa mieszkaniowego w CSRS kwotę 4 mln dol., uzyskaną dzięki ponadplanowym dostawom eksportowym.

Lepszy start do zadań 5-latk Podjęli zobowiązania wartości 5,5 mln zł

SKOCZÓW (pl) W odpowiedzi na apel zawarty w liście Egzekutywy KW PZPR w Katowicach, a skierowany do samorządów robotniczych zakładów województwa katowickiego, zarząd tutejszej Odlewni Żelwa podjął dodatkowe zobowiązanie wyprodukowania w IV kwartale br. ponad plan 6.500 m³ grzejników żeliwnych centralnego ogrzewania wartości blisko 1.700 tys. zł, co przy-

Wyróżnienie klubów z Kaczyc i Jaworzynki

PAWŁOWICE ŚL. (tz). Z udziałem przedstawicieli wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych i administracyjnych, przedstawicieli instytucji, placówek oraz działaczy kulturalno-oświatowych z całego województwa, odbyło się tu w sobotę, dnia 15 listopada br., uroczyste posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu do spraw Klubów przy KW PZPR w Katowicach, na którym dokonano podsumowania konkursu na najlepszą placówkę kulturalno-oświatową w środowisku wiejskim naszego województwa w latach 1967—1969. W konkursie wzięły udział 374 kluby (na 539 istniejących) w województwie katowickim. Kilku dziesięciu przodującym w pracy kulturalno-oświatowej wręczono nagrody i wyróżnienia. Wśród najlepszych znalazły się również 2 placówki z powiatu cieszyńskiego: Klub Kawiarnia w Kaczyc i Klub Pracy i Książki „Ruch” w Jaworzynie. Przemawiający w imieniu Woj. Zespołu d. sp. Klubów — Feliks Kólek podkreślił wielką rolę, jaką spełniała w środowiskach wiejskich klubów.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Ogólnopolska konferencja Bodźce pozaekonomiczne ważnym elementem działalności wychowawczej w środowisku pracy

CIESZYN (n). W dniach 14 — 15 listopada obradowała w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie III Ogólnopolska Konferencja na temat: „Bodźce pozaekonomiczne jako element zakładowego programu działalności wychowawczej w środowisku pracy”.

W konferencji zorganizowanej przez Departament Spraw Osobowych Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i FME CELMA, udział wzięli m. in.: członek Komitetu Wojewódzkiego Partii w Katowicach, I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Cieszynie tow. Antoni Huczek, przedstawiciel Komitetu wojewódzkiego PZPR tow. Emilian Gajda, dyrektor Departamentu Spraw

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



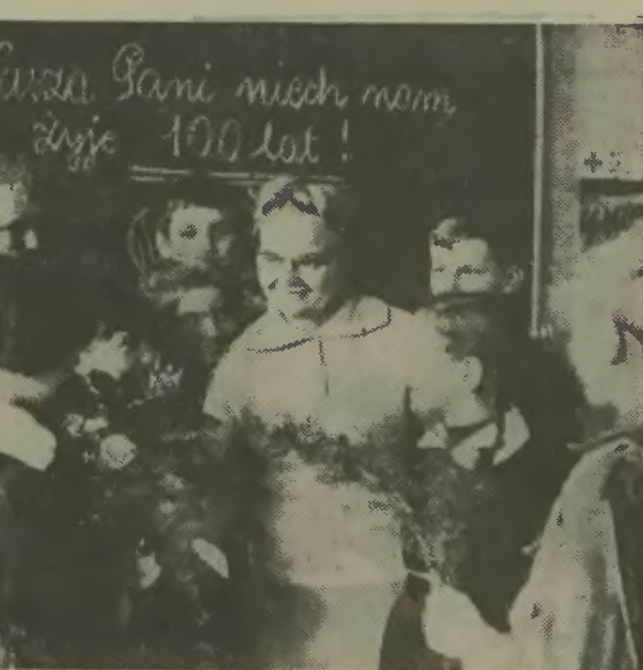
Prezydium ogólnopolskiej konferencji, jaka obradowała w CELMIE. • Fot.: Paweł Czupryna

Restauracja czy... „mordownia”? Czwarta ofiara na koncie „Teksasu”

PASTWISKA (tk) Wyjątkowego pcha ma restauracja GS w Pastwiskach — „Pod Kasztanami” zwana nie bez racji „Teksasem”. W ub. sobotę, dnia 15 bm., w wyniku bójki pomiędzy jednym z jej klientów, 24-letni Jan Macura, zam. w Cieszynie przy ul. Wesołej 10.

Jaki był przebieg wydarzeń owego tragicznego wieczoru? Jan Macura zjawiał się „Pod Kasztanami” alias w pastwiskowskiej „mordowni” w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Świadczyło o tym szereg zewnętrznych objawów, między innymi zanieczyszczenie ubrań, nieumywalka, zanieczyszczenie twarzy. W wyniku otrzymanego ciosu wywrócił się, uderzając głową o betonową posadzkę tarasu, doznając złamania podstawy czaszki. Jan Macura, a ponieważ ten z trudem utrzymywał się na nogach, w wyniku otrzymanego ciosu wywrócił się, uderzając głową o betonową posadzkę tarasu, doznając złamania podstawy czaszki. Jan Macura, a ponieważ ten z trudem utrzymywał się na nogach, w wyniku otrzymanego ciosu wywrócił się, uderzając głową o betonową posadzkę tarasu, doznając złamania podstawy czaszki. Jan Macura, a ponieważ ten z trudem utrzymywał się na nogach, w wyniku otrzymanego ciosu wywrócił się, uderzając głową o betonową posadzkę tarasu, doznając złamania podstawy czaszki.

Jan Macura jest czwartą śmiertelną ofiarą zjaka. Jak miały miejsce lub były związane z restauracją „Pod Kasztanami” w Pastwiskach.



Wszystkim wychowawcom i nauczycielom serdeczne podziękowanie za całoroczny trud oraz szczere życzenia sukcesów i pomyślności w pracy i życiu osobistym składa

Zespół „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”

Przedstawiemy wam

Rudolf MACHEJ ukończył Liceum Pedagogiczne w Cieszynie w 1957 r. Dalsze studia kontynuował w Studium Nauczycielskim w Raciborzu, gdzie w 1964 r. ukończył biologię i wychowanie fizyczne. Jest nauczycielem szkoły podstawowej w Końcach Wielkich. Tak na te-

renie szkoły, jak również na terenie całej gromady znany jest i poważany, jako bardzo aktywny społecznik i idealowo zaangażowany wychowawca. W swej pracy dydaktycznej szczególnie akcentuje problemy ideowe wychowawcze. Szczególnie piękne wyniki osiąga na odcinku pracy sportowej. Prowadzone przez niego zespoły zdobywają czołowe miejsca na zawodach sportowych na szczeblu powiatowym.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Na zdjęciach od lewej: Rudolf Machej, Aniela Tobiasiewicz, Stanisław Wenglorz oraz Anastazja Zur.

Bogaty dorobek wiejskiej spółdzielni

BRENNA (cz) W sali pawilonu gastronomicznego zebrał się w ub. sobotę spóldzielcy z Brennej i Górek oraz przedstawiciele CRS, WZGS, PZGS i mielskich władz, aby uczcić jubileusz 20-lecia miejscowej GS.

Gminna Spółdzielnia Brenna-Górki prowadzi 25 sklepów, 7 restauracji, 2 piekarnie, masarnię, wytwórnię wód gazowych, 2 magazyny, punkty skupu żywności, jaj i drobiu. Spółdzielnia bierze udział we współzawodnictwie o ty-

tuł przodującej GS w powiecie, województwie i kraju. W 1963 r. zdobyła trzecią lokatę w skali WZGS.

Na zakończenie uroczystości ogłoszono wyniki współzawodnictwa wewnątrzzakładowego oraz rozdano dyplomy i nagrody pieniężne wyróżnionym. Jubileuszowy dyplom otrzymał m. in. prezes GS Władysław Heller, który od 20 lat pracuje w kierownictwie spółdzielni.

Uroczystość zakończyła wspólna zabawa, połączona ze świątecznym.



Prezydium uroczystości 20-lecia GS Brenna-Górk. • Fot.: Paweł Czupryna

Wichura w Beskidach

CIESZYN (n) Poważne szkody wyrządziła w miejscowościach beskidzkich szalejąca niedawno wichura, uszkadzając m. in. sieć telefoniczną i elektryczną. Jej ofiarą padło 8 słupów linii zasilającej Cementownię w Golezowie, około 400 uszkodzeń stwierdzono na pozostałych liniach energetycznych powiatu. Prądą pozabawione było m. in. schronisko na Białej, jak również gospodarstwa w Brennej.

Ponieważ zerwane przewody stanowią poważne niebezpieczeństwo, wszelkie uszkodzenia i przerwy w dostawie energii należy zgłaszać do Rejonu Sieci w Cieszynie tel. 15-08.

IV Ogólnopolski Przegląd Teatrów Studenckich

CIESZYN (tz). W dniach 14 — 16 listopada br. odbył się w Cieszynie IV Ogólnopolski Przegląd Teatrów Studenckich Studiów Naukowych. Uroczysta inauguracja odbyła się w dn. 14. 11. br. w Teatrze im. A. Mickiewicza. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich i powiatowych, m. in. przedstawiciel Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — K. Iwiński, przedstawiciel Rady Naczelnej ZSP — J. Dąbowski, kurator Śląskiego Okręgu Szkolnego — M. Wierzbicki, sekretarz KP PZPR w Cieszynie — T. Tomczak, Inspektor Szkolny — J. Topiarz.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Zespół cieszyńskiego Studium Nauczycielskiego — „Orygenes”, prezentujący program pt.: „Zielona Gęś”. • Fot.: Adam Koszycki



Srebrny jubileusz dyrektorskiej pracy

I gospodarczym, pełnił społecznie wiele odpowiedzialnych funkcji. m. in. członka Egzekutywy KP KZ PZPR. Należał do najstarszych działaczy TPPR i ruchu laickiego.

Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej, społecznej i politycznej był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Uzyskał m. in. Order Sztandaru Pracy II klasy. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi. Medal X-lecia Polski Ludowej. Złota Odznaka Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego.

Do licznych życzeń, jakie napływały na ręce Jubilata, Redakcja GŁOSU składa własne i swych Czytelników. Na zdetuluje zmiennie się gabinetu i biurka, nie zmienił się jednak dyrektor. Zawsze pełen energii, inicjatywy, zawsze na posterunku. Otrzymał doświadczenie i wiedzę nie stopni, w nim wrażliwość na codzienne kłopoty podległej mu zagłogi, samokrytycyzmu i skromności.

Fot.: Janina CIUPK

Przedstawiamy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pełni również szereg zaszczytnych i odpowiedzialnych funkcji. Jest I sekretarzem Podstawowej Organizacji Partynel w Kończykach Wielkich, radnym Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie oraz członkiem Komisji Sportu i Turystyki tej Rady.

Mgr Aniela TOBIASIEWICZ ukończyła Liceum Pedagogiczne w Cieszynie w 1958 r., zaś w roku bieżącym rozpoczęła filologię polską na Wydziale Pedagogicznym w Krakowie. W Szkole Podstawowej nr 3 w Skoczowie, gdzie pełni funkcję zastępcy kierownika, z jej inicjatywy podjęto współzawodactwo między klasami o najlepsze wyniki nauczania, o najlepsze frekwencje. Klasa, której jest opiekunką, uzyskuje czołowe miejsce w tym współzawodnictwie. Aniela Tobiasiewicz opieką szczególną otacza uczniów słabszych, mających trudności w nauce, poświęcając dla nich wiele swojego czasu. Szczególnie bliskie są jej sprawy i problemy społeczno-wychowawcze, dla których nie szczędzi siły i czasu. W szkole jest m. in. opiekunką PCK.

Stanisław WENGLORZ ukończył Liceum Pedagogiczne w Cieszynie w 1954 r., zaś w 1958 r. Wydział Matematyczno-Fizyczny w Studium Nauczycielskim w Katowicach. Jest kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 6 w Cieszynie. Na tym stanowisku, dał się poznać jako dobry organizator, szczególnie życia sportowego na terenie szkoły. Wyniki uzyskiwane na różnych zawodach sportowych przez reprezentację Szkoły nr 6 należą do najlepszych na terenie miasta. Stanisław Wenglorz cechuje duże poczucie odpowiedzialności, zarówno w pracy szkolnej, jak i społecznej. Mimo licznych obowiązków, nie zapomniał wiele odpowiedzialnych funkcji społecznych i politycznych. Jest członkiem Plenum KM PZPR i kierownikiem Społecznego Ośrodka Propagandy Partynel przy Zar. Pow. Cieszyński.

Anastazja ŻUR ukończyła Liceum Pedagogiczne w Pszczynie w 1958 r. i rozpoczęła pracę nauczycielską w szkole w Pruchnej. Kontynuując równocześnie dalsze studia zaczęła w Studium Nauczycielskim w Cieszynie na Wydziale Wychowania Muzycznego, które ukończyła w 1968 r. Mimo młodego wieku i krótkiego stażu pracy dała się poznać jako

bardzo obowiązkowa sumienna i staranna w pracy pedagogicznej. Jest najmłodszą nauczycielką naszego powiatu. Wytrzymała się również zaangażowaniem w pracę kulturalno-oświatową i społeczną, szczególnie w Związku Harcerstwa Polskiego. Jest sędziową w szkole w Pruchnej, kierownikiem ZHP w Pruchnej, członkiem Rady Hufca Ziemi Cieszyńskiej, pełni również funkcję z-cy kierownika Referatu Młodzieżowego przy Komendzie Hufca Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie.



Pod Istebniańskim pomnikiem ofiar hitlerizmu, miejscowe społeczeństwo złożyło liczne wienca i wianki kwiatów. Fot.: Tadeusz KOPCZEK

Uczcili pamięć bohaterów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Okołicznosciowe przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. Antoni Huczek. Mówca przypominał bohaterką postawę bezkidalich górall, którzy czynnie włączyli się do podziemnej walki z hitlerowskim okupantem. Wspominał także o tragicznej śmierci roku 1945, kiedy Istebniańska ludność, widząc niechybną klęskę znie nawidzonego okupanta, wzięcia zbrojne powstanie dla przyspiesze-

Ogólnopolska konferencja

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Osobowch Ministerstwa Przemysłu Maszynowego tow. Kazimierz Kożuch, przedstawiciel Wydziału Prasowego Centralnej Rady Związków Zawodowych tow. Jarosław Karczewski, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców tow. Henryk Wasyl, nacelnik Wydziału Osobowego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych tow. Mieczysław Rosłński, dyrektorzy Miejskich podległych MPM oraz dyrektorzy i sekretarze organizacji partyjnych zakładów przemysłu maszynowego.

Konferencja otworzył dyrektor nacelnik CELMY tow. Bronisław Czuma, któremu z kolei serdeczne życzenia i gratulacje w związku z 20-leciem pracy dyrektorskiej w CELMIE i nadchodzącym 23-leciem pracy dyrektorskiej w Polsce Ludowej przekazał w imieniu Ministra Przemysłu Maszynowego tow. Kożuch.

Milim akcentem był występ zespołu „Cieszyńskanki” z podopiecznej Szkoły Podstawowej nr 9 pod kierunkiem Edwarda Bojdy, który wykonał skomponowaną na 30-lecie przedsiębiorstwa piosenkę o CELMIE. Referat analityczno-programowy wygłosił tow. Kazimierz Kożuch, przedstawiając problematykę społeczną zakładów pracy przemysłu maszynowego w świetle uchwał V Zjazdu Partii i XI Plenum CRZZ.

Do zadań socjalistycznego zakładu pracy, równoległe z realizacją jego funkcji technicznej - ekonomicznych - stwierdził mówca - należy zabezpieczenie optymalnej struktury załóg oraz optymalnych warunków rozwoju osobowości, aktywności i zaangażowania zatrudnionych.

Działalność wychowawcza w środowisku pracy powinna zmierzać do kształtowania właściwej motywacji działania, wyrażania właściwych form postępowania w sprawach zawodowych i w stosunkach między ludzkimi, stwarzania sytuacji warunkujących pozytywne zachowania itp.

Każde racjonalne działanie powinno uwzględniać aspekty wychowawcze, a każdy zabieg wychowawczy winien sprzyjać wytwarzaniu i utrwalaniu pożądaných skutków - tak ekonomicznych, jak i społecznych.

Oraz to, że obydwa aspekty - racjonalny wychowawczy są w zakładzie jednakowo ważne i służą jednemu celowi - pełnemu wykonaniu zadań produkcyjnych, a zarazem rozwojowi osobowości pracowników.

Doświadczenia CELMY w realizacji bodźców poza ekonomicznymi przedstawił I sekretarz KZ PZPR Fabryki tow. Karol Mołinek, na podobny temat mówił również przedstawiciel ZWST „Teifa” w Bydgoszczy, ZM Im. Gen. Waleria w Radomiu i innych.

Przegląd teatrów studenckich

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W dniach 14 i 15. 11. br. zaprezentowały licznie zgromadzonej publiczności swoje programy: Studium Kulturalno-Oświatowe we Wrocławiu - Teatr „Koh-68”; widowsko pt.: „Wygnańcy Ewy” wg J. Sztudyingera; Studium Nauczycielskie w Cieszynie - Kabaret „Orygenes”; montaż z „Zielonej Gisi” K. I. Gałczyńskiego; Studium Nauczycielskie nr 1 we Wrocławiu - Teatr Eksperymentalny; „Katafalk życia”; Studium Nauczycielskie w Ostrowie Świętokrzyskim - Zespół Dramatyczny; widowsko misterynie M. Mikuty pt. „Epitafium”; Studium Nauczycielskie w Tarnowie - Teatr Poezji „Bisłada”; „Karuzel Podkarpacka”; montaż poetycki wg M. Białoszewskiego oraz Studium Nauczycielskie w Radomiu - Zespół Poezji; widowsko pt.: „Treba umieć ludzi pokochać” na podstawie wierszy K. K. Baczyńskiego i utworów Jemu poświęconych.

W niedzielę, dnia 16. 11. br. odbyło się w gmachu Studium Nauczycielskiego w Cieszynie seminarium, na którym dokonano oceny IV Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Studenckich Studiów Nauczycielskich. Podkreślono równo-

Dalsze telefony interwencyjne

CIESZYN (n) Z inicjatywy Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, w jednostkach i przedsiębiorstwach handlowych miasta i powiatu uruchomiane są dalsze telefony interwencyjne.

Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium PRN przyjmuje interwencje pod numerem 16-12. Przy aparacie będą pełnione dyżury w godzinach od 8.00 do 15.00.

Hurtownia WPHS w Cieszynie uruchomiła dwa telefony, pod które można zgłaszać wszelkie usterek i w zaopatrzeniu, a mianowicie: 12-82 (Cieszyn) i 324-46 (Katowice). Tym drugim należy się posługiwać w wypadku odwołań.

Książki klubowe

Jak już informowaliśmy. Redakcja „Trybuny Robotniczej” i „Dom Książki” organizują, wzorem ubiegłego roku, KLUB KSIĄŻKI „CZŁOWIEK - ŚWIAT - POLITYKA”. Niżej prezentujemy recenzje klubowych książek.

Lenin W. I. „Dzieciła choroba „lewicowości” w komunizmie” KIW.

Pracę „Dzieciła choroba „lewicowości” w komunizmie” napisał Lenin w okresie kwietnia - maja 1920 roku. W omawianej pracy Lenin poddaje wszechstronne krytyce lewicowe pseudorewolucyjnym frazesami. Uogólniając bogate doświadczenie rosyjskich bolszewików i międzynarodowego ruchu robotniczego, Lenin rozwija jednocześnie teorię marksistowską. Obecne wydanie zostanie zaopatrzone w obszerny wstęp mający na celu wyjaśnienie historycznego i aktualnego znaczenia tej pracy Lenina, która po latach jest nadal źródłem bezcennych dyktaw dla taktyki partii marksistowsko-leninowskich w nowym, niełatwym okresie.

„Dzieciła myśli leninowskiej”. T. 1-10. WP.

W związku z setną rocznicą urodzin W. I. Lenina przygotowuje się przeznaczona dla szerokiego kręgu odbiorców publikacja wyboru tekstów Lenina, ukazujących Jego wkład w rozwój podstawowych dyscyplin nauki i ideologii. Publikacja składać się będzie z 10 tomików, umieszczonych w specjalnej kasecie. Poszczególne tomiki poświęcone będą problemom filozofii, nauki, historii, religii, kultury, sztuki, etyki, wychowania, koncepcji człowieka oraz patriotyzmu i internacjonalizmu. Każdy tomik, o objętości około 5-6 arkuszy poprzedzony będzie kilkustronicowym wstępem, wprowadzającym czytelnika w określony problematykę.

„Lenin w Krakowie i Krakowskim”. Praca zbiorowa. WL. Album poświęcony jest polityce i działalności W. I. Lenina w latach 1912-1914, ukazuje zarazem atmosferę życia miasta



i regionu w tym okresie. Przypominając najważniejsze wydarzenia polityczne i kulturalne, problemy społeczne, ówczesny wygląd miejscowości związane z imieniem wodza rewolucji, album w atrakcyjnej formie pogłębi wiedzę czytelników o ważnym okresie działalności Lenina na naszych ziemiach.

W. I. Lenin - „Zarys biografii”. KIW.

Zwieszła, ilustrowana zdjęciami biografia Lenina, przedstawiająca kolejne etapy Jego życia, nierozdzielnie związane z dziejami rosyjskiego ruchu robotniczego. Jego walkę o zwycięstwo rewolucji i budowę socjalizmu. Rodzła kołowy omawia rolę idei leninowskich we współczesności. Objętością i sposobem wykładu praca przystosowana jest do masowego odbiorcy. Książka została opracowana przez zespół pod redakcją G. W. Obiektowa. Wydawnictwo nada książkę szczególnie atrakcyjną oprawę graficzną.

Drabkina E.: „Na przełomie zimy”. KIW.

Nowa powieść znanej w Polsce pisarki radzieckiej poświęcona jest Leninowi. W reporterskiej formie opisane są tu trudne lata 1919 i 1920. Zawila sytuacja spowodowana w znacznym mierze kapitalistycznym okrucieństwem i głębokim kryzys ekonomicznym stanowią tło trudnej walki Lenina z opozycją trockistowską, występującą przeciw jednemu sztucznemu posunięciu władzy radzieckiej. Szczególną wartość posiada oddanie stylu walki ideologicznej przeciw opozycji, walki nacechowanej głęboką pryncypialnością, bezkompromisowością i siłą wyrosłą na gruncie ideologicznej przewagi.

Krasin J. A.: „Lenin, rewolucja, współczesność”. PWN.

Książka jest próbą pokazania ścisłego związku idei leninowskich ze współczesnym stanem teorii rewolucji socjalistycznej: próba wykazania niedopuszczalności traktowania dzieła Lenina jako mającego znaczenie wyłącznie historyczne. Autor, rozpatrując poszczególne zagadnienia leninowskiej teorii rewolucji socjalistycznej, śledzi historię rozwoju myśli W. I. Lenina w związku ze wzbogacaniem się i rozwojem praktyki walki rewolucyjnej międzynarodowego proletariatu, wykazując twórczy charakter leninowskiej nauki o rewolucji socjalistycznej, umożliwiając lepsze zrozumienie tendencji rozwoju najważniejszych idei leninowskich.

LECZNYMI WŁAŚCIWOŚCIAMI KRWI zainteresowano się poważnie w 1818 r., po uratowaniu kilku osób dzięki zastosowaniu transfuzji. Rozpoczęto wówczas na szerszą skalę jej badania, których ukoronowaniem było w 1901 r. wykrycie przez Landsteina grup krwi, zaś dalszym

mieniem kierownictw zakładów i rad narodowych, werbowanie kandydatów na krwiodawców natrafia na opory.

Są tacy, którzy zapominają o zdrowiu innych, o ludziach czekających na pomoc w szpitalach, klinikach. Zapominają o tym, że już jutro mogą sami poprosić o pomoc potrzebujących.

Żeby było czyjeś serce... Zostań honorowym krwiodawcą

ważnym postępowaniem w 1914 r. cytynianu sodu - jako środka przeciwniekrwotocznego. Transfuzje wykonywano odłagając części, zwłaszcza w czasie I wojny światowej. Po ważną zdobyczą naukową było odkrycie w 1940 r. czynnika Rh w krwinkach ludzkich.

Po II wojnie światowej, w latach 1947 - 49, Polak Czerwony Krzyż zajął się z ramienia Ministerstwa Zdrowia organizowaniem stacji krwiodawstwa w większych miastach naszego kraju. W 1951 r. powstał w Warszawie Instytut Hematologii, który do dziś spełnia rolę kierowniczą w zakresie krwiodawstwa i krwiolecnicstwa.

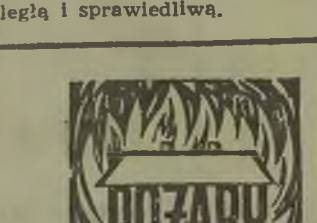
Krwiodawstwo stale się rozwija. Wzrastające potrzeby wymagają coraz większej liczby ofiarnych krwiodawców. W 1959 r. PCK zapoczątkował w związku z tym masowe akcje pobierania krwi od honorowych dawców w zakładach pracy i w gromadach. Choć dla ogół akcje te spotykają się ze zrozumi-

Każdy zdrowy człowiek, który uważa się za dobrego obywatela, winien zgłosić swój udział w honorowym krwiodawstwie. Krwiodawcą może zostać każda osoba między 18 a 60 rokiem życia, która nie chorowała na gruźlicę, kiłę i malarie, a obecnie jest zdrowa.

Każdy kandydat na krwiodawcę jest badany przez lekarza, który kwalifikuje, czy i w jakiej ilości może oddać krew bez szkody dla swego organizmu. Oddawanie krwi w przepisany czasie i ilości nie wpływa na pogorszenie stanu zdrowia, a w niektórych przypadkach jest nawet czynnikiem dla zdrowia wskazany.

Szacunkiem oceniamy sportowców, piosenkarzy, aktorów, lecz moim zdaniem - najbardziej godnym szacunku jest człowiek, który nie dla sławy, lecz z poczuciem solidarności z drugim człowiekiem oddał krew, dzięki której nie zgasił czyjeś życie.

ANNA WIEZIK



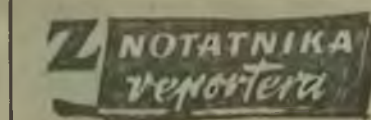
FRELICHOW Po godzinie 2 w nocy, dnia 5 ub. m., wybuchł pożar w gospodarstwie Franciszka Kidonla (zam. Frelichow 3). Ogień zniszczył drewnianą stodołę, szopę oraz podłogi dachowe nad oborą i budynkiem mieszkalnym, a nadto plody rolne, maszyny, ruchomości i odzież. Straty przekraczają kwotę 200.000 złotych. Zachodzi podejrzenie, że dokonano umyślnego podpalenia gospodarstwa.

CIESZYN W mieszkaniu Krystyny Duńkiej (zam. ul. Limanowskiego 8), wybuchł pod nieobecność właścicieli pożar, który zniszczył częściowo odbiornik telewizyjny, dywan, firanki oraz inne wyposażenie mieszkania. Jak stwierdzono, pożar spowodowany został zwarciem w instalacji elektrycznej, wywołanym przez pozostawienie pod napięciem szeregu odbiorników. Straty są znaczne.

CHYBIE Na pograniczu dwóch miejscowości - Chybia i Landka, w godzinach popołudniowych dnia 12 bm., z nieustalonych przyczyn zapaliło się poszycie lasu. Do akcji gaszenia skierowano niezwłocznie 5 jednostek strażackich dzięki czemu pożar objął zaledwie 0,35 ha obszaru lasnego.

GÓRKI WIELKIE Pod nieobecność domowników, dnia 12 bm. w godzinach wieczornych spłonął doszczętnie w Górkach Wielkich, stary, drewniany budynek mieszkalny, należący do Agnieszki Ściec. Z plonącego domu zdołano ewakuować prawie cały dobytek. Straty oszacowano wstępnie na ok. 21.000 zł. Przypuszcza się, że ogień został nieumyślnie zaproszony.

KOŃCZYCE MAŁE W gospodarstwie Anieli Wawrzyniak (zam. Kończyce Małe 159) dnia 13 bm. spłonęła doszczętnie stodoła wraz z sianem i



PORTY POLSKIE SŁUŻA GOSPODARCE CSRS

CZ. CIESZYN (pl). W siedzibie Konsulatu Generalnego PRL w Ostrawie odbył się w ub. dniach konferencja prasowa, w czasie której przedstawiciel Ambasady PRL zaprezentował dziennikarzy czeskich z rozwojem p-lskiej gospodarki morskiej oraz usług żeglugi i portów polskich na rzecz czechosłowackich przedsiębiorstw. Obecnie przez polskie porty przechodzi ok. 30 proc. wszystkich załadunków dla CSRS.

CZYN SPOŁECZNY MŁODZIEŻY I RODZICÓW

WISKA (n). Ponad 13,5 tys. złotych wnosy wartości zobowiązań społecznych podjętych przez młodzież i członków Komitetu Rodzicielskiego Technikum Gastronomicznego w Wile dla uczczenia 52 rocznicy Wiel-

kiego, a także dach nad oborą. Straty są dość znaczne. Prowadzone jest dochodzenie w celu ustalenia przyczyny wybuchu pożaru.

USTRON-JASZOWIEC W zarodku stumłony został pożar, jaki dnia 16 bm. w godzinach wieczornych wzniesiony został w kawiarni BZG w Ustroniu-Jaszowiec. Spłonęły zaledwie obudowa kłorytera, część ścianki działowej oraz kosa na śmieci, który był źródłem ognia. Nie ulega wątpliwości, że do kosa wrzucono tacy się niedopałek papierosa lub też wysypano zawartość popielniczki.

Ten ostatni wypadek jest klasycznym przykładem lekceważenia niebezpieczeństwa wybuchu pożaru. Jakże często zauważyć można lekkomyślne porzucanie niedopałków w pobliżu łatwopalnych przedmiotów, drewnianych zabudowań, składów materiałów oraz w innych niebezpiecznych miejscach. Szczególnie obecnie, w porze jesiennej, kiedy wieją silne wiatry, porzucenie ślaczego niedopałka z papierosa może stać się przyczyną poważnego pożaru.

Jeszcze o sygnalizacji

CIESZYN (tk). Obserwacje ruchu kołowego oraz pieszego na sterowanym świetlną sygnalizacją skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Bobreckiej w Cieszynie, nasuwają zasadniczą uwagę, szczególnie pod adresem przechodniów.

W związku z tym jeszcze raz przypominamy, że przy zapałanym czerwonym świetle piesi winni bezwzględnie zatrzymać się na chodniku, a nie na jezdni, jak się to bardzo często zdarza i co może być przyczyną nieszczęśliwych wypadków.

W okresie nocnym palid się będzie żółte, pulsujące światło ostrzegawcze. Oznacza to, że skrzyżowanie można przejeżdżać i przechodzić, jednak z zachowaniem należytej ostrożności. Kierowcom przypominamy, że żółte światło pulsujące wprowadza pierwotnie przejazdu według reguły prawej ręki.

Niebezpieczne skrzyżowanie

SKOCZÓW (tk). Bezpieczeństwo ruchu kołowego na skrzyżowaniu dróg Cieszyn - Bielsko i Wisła - Katowice w Skoczowie było przedmiotem specjalnej debaty na ostatnim posiedzeniu dwóch komisji PRN: Ochrony, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komunikacji. Z uwagi na wrażliwość ruchu kołowego oraz częste na skrzyżowaniu kolizje pojazdów mechanicznych, do czasu generalnej przebudowy tego węzła komisje wniosły zaistalowanie tu w jak najkrótszym okresie sygnalizacji świetlnej.

Organizacja partyjna inicjatorem

Praca z ludzkim obliczem

ORGANIZACJA PARTYJNA „CELMY” jest znana z wielu cennych inicjatyw, które sprawiły, że zakład należy do produjących nie tylko w Cieszyńsku, ale w całym kraju. Zyskują one niekiedy na owe superlatywne „naj”, którymi opatrza się artykuły i notatki o Fabryce, złożyli twierdzą, że podstawową produkcją CELMY jest reklama, ale — co tu dużo gadać — jest to reklama podbudowana solidną pracą w najrozsądniejszych dziedzinach.

Na głęboki szacunek zasługuje zwłaszcza mrówcza, żmudna, ale także potrzebna działalność społeczno-wychowawcza wśród i dla dobrej załogi, której patronuje organizacja partyjna. Najbardziej charakterystyczną cechą tej wszechstronnej, wielokierunkowej działalności jest zaufanie do człowieka, do każdego członka fabrycznej społeczności.

Swego czasu, w roku 1959, sporo kontrowersji spowodował projekt zaniechania rewizji osobistej przy wyjściu z zakładu. Nie brak było oponentów, spodziewano się wzrostu kradzieży. Innego zdania byli aktywi partyjni. „Ludziom trzeba wierzyć, rewizja poniża godność ogromnej większości uczelnych pracowników. Jeśli są wśród nas parzywe owce, sami je potrafimy wykryć” — mówili PZPR-owcy.

Podjęto eksperyment. Udany. Wbrew krakowskiemu pesymizmowi, załoga wykazała się wysokim poziomem społecznej świadomości i zasad moralnych.

Powodzenie inicjatywy zrodziło nową, podobną — w halach produkcyjnych zainstalowano kłaski uczelności. I znów najgorętszymi ich zwolennikami byli członkowie partii. Przewidywania aktywności okazały się słuszne: choć w kioskach leżały atrakcyjne towary, nie zdarzył się dotąd poważniejszy wypadek kradzieży.

Poczynania organizacji partyjnej stają się z upływem lat coraz bardziej ambitne, kierują się coraz wyraźniej w stronę człowieka i stosunków międzyludzkich. „Pojawiamy tym sprawom co roku kilka swych posiedzeń — mówi I sekretarz Komitetu Zakładowego tow. Karol MOLINEK. — Z inicjatyw KZ powołano w 1963 roku zespół do spraw współpracy między ludźmi, którego zadaniem było analizowanie wzajemnych stosunków między pracownikami a kierownictwem, stosunków wewnątrz kolektywów wydziałowych, sondowanie opinii załogi na temat typowych dla zakładów problemów, jak również badanie szlachejnych pracowników postulatów.

Mimo, że w pierwszym okresie działalności komisji zakład nie zatrudniał socjologa (podjął pracę w roku 1965), często były stosowane w pracach tego zespołu metody socjologiczne, a więc np. badania ankietowe, wywiady, czy sondáže.

W wyniku badań nad warunkami pracy inżynierów, Komitet Zakładowy przeprowadził z tą grupą pracowników rozmowy dla dyskusji o skutkach służbowych i celowości proponowanych przez nas przedsięwzięć. Dotyczyły one analizy awansów placowych, organizowania spotkań z kierownictwem nollwczono-administracyjnym przedsiębiorstwa itp.”

Inspiratorska rola organizacji partyjnej odegrała decydującą rolę w wytyczeniu kompleksowego programu humanizacji pracy, który uogólnia wcześniej uzyskane do-

świadczenia, uwzględniając również nowe propozycje i wnioski pracowników. Ten długofalowy program, zatwierdzony przez Konferencję Samorządu Robotniczego, jest traktowany na równi z planem produkcyjnym i ma rangę dokumentu, zobowiązującego do konkretnego działania wszystkie komórki funkcjonalne przedsiębiorstwa.

W zakresie polityki personalnej podjęto np. z inicjatywy Komitetu Zakładowego próbe dokonywania okresowych ocen pracowników. Aktywność przedsiębiorstwa, wysuwając ten postulat pod adresem administracji, kierował się słusznym przekonaniem, że właściwa ocena zatrudnionego, stanowiąca przejaw zainteresowania jego pracą zawodową i społeczną, postawa i zaangażowaniem, może odegrać ważną rolę wychowawczą i zachęcać do pozytywnego działania.

Pierwszą kategorią pracowników, którą objęto oceną, była w roku 1967 kadra mistrzowska. Analizowano m. in. jakość i wydajność pracy mistrzów, poziom wiedzy fachowej, samodzielność w podejmowaniu decyzji, zdolność kierowniczą, stosunek do przełożonych i podwładnych, ambicję, inicjatywę, aktywność w pracy społecznej. Ocenę dokonywali kierownicy wydziałów z udziałem sekretarzy OOP i radców oddziałowych, a wyniki skontrolowano z szeroko opinią oddolną, reprezentowaną przez podwładnych mistrzów.

Jak w każdej pionierskiej pracy, przedsięwzięciu towarzyszyły pewne błędy, nie przeprowadzono np. bezpośrednich rozmów z ocenianymi i nie przedstawiono im wyników, mimo to organizacja partyjna uznała jednak za słuszną samą zasadę przeprowadzania ocen, a nawet potrzebę jej rozszerzenia na pozostałe kategorie pracowników. Celem zobiektywizowania wszelkich kryteriów, zlecono ich opracowanie zakładowej pracowni psychologiczno-socjologicznej.

„Zwyczaj dokonywania ocen — twierdzi psycholog CELMY mgr Halina KOHUT — a jeszcze bardziej komunikowanie ich podwładnym, przyczynia się wydatnie do usunięcia jednostronnego, przedmiotowo-technicznego podejścia pracowników do podwładnych, a pogłębia orientację humanistyczną, uczy takty i zastanawiania się nad rozwojem i wychowaniem podległych ludzi. Natomiast oceniani pracownicy zyskują ważny i jawny sprawdzian własnych osiągnięć i braków.”

Ze sprawą oceny pracowników wiąże się obsada stanowisk kierowniczych, która dokonywana jest w oparciu o dokładną znajomość kandydatów spośród kadry rezerwowej. I w tym zakresie ważną rolę odegrał Komitet Zakładowy PZPR, który, od roku 1963 począwszy, do-

konuje systematycznej oceny osób przeznaczonych do awansu.

Cechą charakterystyczną pracy z kadra rezerwową jest w CELMIE jawność propozycji, a następnie decyzji personalnych, dzięki czemu ludzie ambitni, zdolni i pracowici, dobrzy fachowcy i organizatorzy mają nie tylko nieokreśloną bliżej nadzieję awansu, ale pewność, że w ustalonym czasie, po spełnieniu takich, czy innych warunków, zajmą określone stanowisko.

Kryteria awansu nie mają przy tym nic z hazardu, premiują po prostu indywidualne osiągnięcia pracownika i staż pracy. Politykę kadrową CELMY charakteryzuje zatem nie metoda prób i błędów, dość powszechnie stosowana w innych przedsiębiorstwach, a tym bardziej nie czar czystych oczu, lecz wszechstronna i obiektywna znajomość ludzi.

Pozytywna cecha działalności w zakresie humanizacji pracy jest w Fabryce Maszyn Elektrycznych ten dencja rozszerzania liczby przynależnych pracownikom wyróżnień, przy jednoczesnym obniżaniu udziału kap. W ciągu trzech kwartałów br. przyznano więc wyróżnień 873, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku tylko 440. Kar udzieleno w br. o 57 proc. mniej. „Pochwała jest skuteczniejsza od nagany, a nagroda od kary, a przy tym działanie bodźce pozytywne jest trwalsze — informuje zakładowy psycholog. — Dzieje się tak dlatego, ponieważ nagroda utrwała nierzadki typ zachowania, podczas gdy kara jest bodźcem negatywnym i działa nieraz na pracownika demobilizująco.”

Organizacja partyjna i administracja CELMY poświęcają sporo uwagi tym wszystkim zjawiskom, które wywołują niezadowolenie zatrudnionych, są czynnikami dezintegracji załogi. Doszło więc do uproszczenia i przyspieszenia trybu załatwiania skarg i zażaleń, a Komitet Zakładowy wprowadził nową formę odpowiedzi na nierzadkie pracowników wątpliwości. Każdy członek fabrycznego kolektywu może zgłosić swe uwagi i propozycje, w specjalnej skrzynce zaopiniować, odpowiedź zaś otrzymuje bądź to przez radiowęzeł, bądź na wydziałowym zebraniu.

Dzięki szybkiemu i rzetelnemu załatwianiu pracowniczych spraw rośnie autorytet organizacji partyjnej i kierownictwa zakładu, a co jeszcze ważniejsze — rozładowanie istniejących napięć sprzyja poprawie atmosfery pracy.

Różnicę inicjatyw członków i aktywności partii w zakresie spraw osobowych są w CELMIE tym czynnikiem, który wywiera decydujący wpływ na poziom produkcyjny, są stymulatorem ludzkiej energii, czynnikami nadającymi pracy jej głęboko humanistyczny sens.

Walka narodowo-wyzwoleńcza na Śląsku Cieszyńskim

Pod takim tytułem wydana została przez Śląski Instytut Naukowy w Katowicach rozprawa historyka czeskiego dr Romana PRASILA. Autor wyjaśnia w niej podstawowe kwestie z zakresu historii ruchu oporu w Cieszyńsku w różnych okresach okupacji hitlerowskiej począwszy od roku 1939 aż do roku 1945. Według jego relacji, polski ruch oporu na Śląsku Cieszyńskim datuje się

od 1. IX. 1939. Był to ruch wojaskowy, kierowany z Warszawy. Do końca 1940 r. poważną rolę odegrał Związek Odwetu, rozbit następnie przez gestapo. Począwszy od r. 1941 aż do połowy 1943 rozwinął działalność wywiadowa ZWZ(AK).

W dalszej części swej pracy autor zwraca uwagę na ruch oporu, kierowany przez PPS, SL i na działalność partyzancką. (pl)

ZAJĘCIA WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO wymagają od nauczyciela rozwinięcia kontaktów ze środowiskiem, m. in. poprzez wykład, wywiady, obserwacje oraz przez organizowanie spotkań z działaczami politycznymi, przedstawicielami miejscowych władz i instytucji.

W ostatnim okresie można zauważyć w szkołach naszego powiatu nasilenie spotkań z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych, członkami ZBoWiD, działaczami ruchu robotniczego, przedstawicielami Ludowego Wojska Polskiego, uczestnikami V Zjazdu PZPR itp. Celem bezpośrednich kontaktów młodzieży z tymi ludźmi jest dostarczenie jej wiedzy o faktach historycznych i poli-

SZKOŁA patriotyzmu i zaangażowania

JOACHIM KALUŻA

tycznych oraz natłwienie zrozumienia współczesnych przemian zachodzących w środowisku, kraju i na świecie.

Szczególnością popularnością cieszą się wśród młodzieży szkolnej spotkania z przedstawicielami LWP, tradycje mają też odbywające się przez cały rok spotkania z członkami ZBoWiD i działaczami ruchu robotniczego.

Spotkania te, w zależności od wieku, zainteresowań i możliwości umysłowych dzieci, mogą odbywać się w różnych formach: poprzez zaproszenie działacza do klasy szkolnej, spotkanie na uroczystych apelach, odwiedzin uczniów w domach działaczy, wręczenie spotkań organizowanych na biwakach i ogniskach harcerskich, podczas wieczorków, poranków itp.

Spotkanie można też wyłożyć do normalnej lekcji historii, j. polskiego, czy wychowania obywatelskiego, realizując w ten sposób tematykę lekcyjną. Chociaż większość spotkań posiada bogatą tematykę ideowo-wychowawczą zdającą się spotkaniem, na które przychodzi prelegent nieprzygotowany, bez umiejętności nawiazania kontaktu z młodzieżą.

W niektórych szkołach praktykuje się włączanie uczestników kolekcji zainteresowań (szczególnie przedmiotowych) do akcji spisywania relacji, do samodzielnego przeprowadzania wywiadów z b. uczestnikami walk, zbierania pamiętek historycznych itp. Pożądany byłby również udział w tej akcji organizacji młodzieżowych, szczególnie ZHP i samorządu szkolnego.

W ostatnim okresie z pomocą stara się przyjąć szkoła Komisja Historii i Opiekę nad Działaczami przy KP PZPR w Cieszyńsku, która planuje nasilenie spotkań działaczy i członków ZBoWiD z organizacjami młodzieżowymi w zakładach pracy i z młodzieżą wiejską. Członkowie Komisji udziela też środowiskom młodzieżowym pomocy w organizowaniu obchodów, rocznic i świąt państwowych.

Posezonowe uwagi

Handel świeżym powietrzem

JAN KOZDÓN

POTRZEBIE WYPOCZYŃKU I TURYSTYKI o właściwej ich organizacji i perspektywach rozwoju napisano już wiele. Niemniej z ust czynników kompetentnych i zwykłych szarych ludzi parających się tym zagadnieniem wciąż słyszy się głosy, że w zakresie rozwoju turystyki w naszym kraju nie posunęliśmy się zbyt daleko naprzód, przynajmniej nie w takim stopniu, jak to ma miejsce w wielu krajach europejskich. O wiele więcej zdziłano w tej dziedzinie w sąsiedniej Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, a przede wszystkim na Węgrzech, gdzie — według ostatnich danych statystycznych — liczba turystów, którzy w ciągu dziewięciu miesięcy br. odwiedziła ten kraj wyniosła 5 mln. osób. Przyczyną tego jest nie tylko przystawienie gościnności węgierskiej, ale w pierwszym rzędzie fakt, iż inwestycje dla potrzeb turystyki są tam w planach uprzywilejowane priorytetem. Z roku na rok mnożą się tam hotele, motele, stacje benzynowe, nowoczesne i zmodernizowane restauracje, wzbogaca się stale program kulturalny i różnorodny folklorystyczny atrakcji, planowanych z myślą o przybyszach zza granicy. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że turystyczne rekordy, jakie pobija w tym roku Węgry, znalazły swoje pozytywne odbicie również i w bilansie płatniczym WRŁ.

Od niedawna dopiero zaczęto traktować u nas turystykę jako źródło dochodów, zaczęto patrzeć na to zagadnienie przez pryzmat pieniądza. Nie negując znaczenia społecznego turystyki i czasochłotu, które poprzez regenerację sił fizycznych i psychicznych ludzi pracy wywierała znaczny wpływ na ekonomię, wydaje się, że te dane nie powinno się traktować jak jedyną z gałęzi naszej gospodarki narodowej i to nie być jaka. Jeśli chodzi o indziej potrafimy stosować rachunek ekonomiczny i w tym przypadku winniśmy czynić to samo. Nie rośnijmy sobie pretensji, by Polska stała się jakimś Eldorado dla turystów, szczególnie zagranicznych. Ale nie zapomnijmy także o tym, że jeśli np. mała Austria (7,2 mln. ludności) ścina turystyki 600 mln. dolarów rocznie, to i my możemy się pokusić o to, by móc z naszych atrakcji krajowych czerpać poważne sumy w dewizach.

Swego czasu tygodnik „Życie Gospodarcze” zamieścił artykuł, poświęcony zagadnieniu rozwoju turystyki z punktu widzenia interesów naszej gospodarki. W artykule tym podano m. in., iż „w obecnej pięcioletniej perspektywie z centralnego planu gospodarczego i budżetu środków inwestycyjnych na bazę turystyczną wynosiła 900 milionów złotych. Z kwoty tej „Orbis”, który pracuje na rzecz cudzoziemców i krajowych podróżujących służbowo, otrzyma 400 milionów, z pozostałych 200 mln. zł zaspokojone mają być potrzeby turystyki krajowej”. W stosunku jednak do potrzeb jest to kwota znikoma. Jakże inwestycje można podjąć z tych nader skromnych środków?

W ciągu ubiegłych lat zaszły u nas, na Śląsku Cieszyńskim poważne zmiany w zakresie traktowania turystyki jako ważnego elementu

całej naszej socjalistycznej gospodarki. Dzięki wysiłkom władz partyjnych i administracyjnych powiatu cieszyńskiego rozbudowana została znacznie baza czasowo-wypoczynkowa i turystyczna, powiększona została sieć placówek handlowych, gastronomicznych i usługowych. Wyrósł wielki ośrodek w Jaszkowie, w budowie są dalsze tego typu w Ustroniu-Zawodzie, na Parteczniku.

Ala to nie wszystko. Nie kierując się lokalnym patriotyzmem chcielibyśmy, aby nasz Zielony Śląsk, stanowiący na południu kraju bramę wjazdową do Polski, stał się nie tylko wielkim, atrakcyjnym obiektem turystyczno-wypoczynkowym dla cudzoziemców (a także i krajowców), ale również biletem wizytowym naszej dzisiejszej rzeczywistości. Mamy co pokazać, nie mamy się czego wstydzić. Według danych statystycznych przybywa do nas corocznie wiele tysięcy osób z różnych stron świata. Ile spośród nich zatrzymuje się na dłuższy pobyt w Cieszyńsku, Ustroniu, Wileńcu, w przepięknym regionie górskim — w Istebnej, Koniakowie, Jaworzynie? Znikoma liczba.

Wciąż jeszcze nie dysponujemy dostateczną ilością miejsc noclegowych, odpowiednich kwaterek po europejsku wyposażonych, lokali, w których przybyłyby z granicy lub głębi kraju znaleźli mogłyby gościć w rozrywkę. Nadal zbyt skromnie prezentujemy piękno naszej Ziemi Cieszyńskiej, jej kulturę, folklor, jej ciekawych ludzi: twórców ludowych, gawędziarzy, muzyków, plastyków, fotografików i innych. Coroczne, sezonowe „Dni Kultury Beskidzkiej” nie zdołają zapewnić tej luk, choćby były jak najbardziej atrakcyjne. Wciąż nie mamy do dyspozycji przewodników, folderów i jakichkolwiek innych publikacji, z których turysty mogliby się dowiedzieć, na jakim skrawku ziemi przebywała i co jest u nas godnego zobaczenia.

Jest jeszcze sporo braków i niedociągnięć w zakresie turystyki, w pełnym tego słowa znaczeniu. Nie ulega wątpliwości, że z roku na rok, przy czujnej uwadze i pomocy władz a także przy wydatnym współudziale społeczeństwa, sytuacja na tym odcinku będzie się poprawiała. Zdalemy sobie sprawę z faktu, że klasa państwowa nie jest niewyczerpana, że w skali ogólnokrajowej istnieje potrzeba daleko większe, wynagradzające zaspokojenia w pierwszej kolejności. Ale nie możemy również zapominać, że handel świeżym powietrzem przynosi zyski i to wcale niemałe.

Wyróżnienie klubów

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

by, zaspokajające potrzeby kulturalne mieszkańców wsi oraz rozwijające życie kulturalno-światowe tych środowisk. Podziękowanie szanownemu kierownikowi i wszystkim działaczom kulturalno-światowym województwa katowickiego, szczególnie wieloletniemu członkowi Zarządu Powiatu, przewodn. Pres. WRN Jerzemu Ziętkowi, z-ca kier. Wydz. Kultury Pres. WRN w Katowicach mgr Franciszek Ryś.

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

37

NAUKA I PRACA

STEFAN KLIMEK

Potem intensywna nauka, przygotowywanie się do egzaminu maturalnego, pomyślna ocena w świadectwie dojrzałości, które otrzymałem w czerwcu 1947 roku.

Nie czekając na oficjalny komers i rozdanie świadectw, zgłosiłem się do urzędu zatrudnienia i otrzymałem skierowanie do pracy na stanowisko księgowego. W fabryce wiele było do zrobienia. Szereg istotnych zagadnień, takich jak planowanie wewnątrzzakładowe, rozliczenie kosztów, racjonalizacja oraz sprawy społeczno-wychowawcze „leżały” całkowicie odłożone, gdyż po prostu nie miał się tym kto zająć.

W zakładzie pracowało sporo młodych ludzi, załączając wliczając utworzenie koła ZMP, urządzając równocześnie skromną świetlicę młodzieżową w sali fabrycznej stołówki. Wydarzenie to opisane zostało w prasie, gdzie wymieniono także moje nazwisko, podając pomyłkowo jakoby był przewodniczącym zakładowego koła PPS. Konsekwencją tego było, że... wstąpiłem do PPS. Okazało się, że jestem tam bardzo potrzebny, gdyż dosyć łatwo przychodziło mi napisanie, czy wygłoszenie okolicznościowego referatu lub zabranie głosu w dyskusji.

Wiosną 1949 roku powołano mnie na kurs dla wykładowców szkolenia partyjnego, który ukończyłem z wyróżnieniem, a to dlatego, że zagadnienia tam wykładane ogromnie mnie interesowały. Szczególnie przedmiot ekonomii politycznej i ekonomii przemysłu pozostał już na zawsze w kręgu moich zainteresowań, gdyż wiązał się on ściśle z moim zawodem.

W tym czasie przeszedłem już z księgowości na stanowisko kierownika sekcji organizacji pracy i plac, gdzie łączność z załogą jest bardzo bliska i bezpośrednia. W sekcji tej nie

38

sposób pracować w oderwaniu od robotników, gdyż chodzi o ich zarobek, o ich metody i warunki pracy, kwalifikacje i przydatność w danym zawodzie.

W ciągu ponad dwuletniej pracy na tym stanowisku poznałem szeroki wachlarz nader ciekawych zagadnień, takich jak normowanie pracy, technologia produkcji, wydajność pracy i warunki jej podnoszenia. To była dobra szkoła i ciekawa praca, ściśle związana z treścią prowadzonych przeze mnie zajęć szkolenia partyjnego. Dalsze kursy dla wykładowców, sporo przeczytanej z tego zakresu literatury oraz przygotowanie wykładów znacznie poszerzyło moją znajomość rzeczy i wpłynęło korzystnie na poziom pracy zawodowej, w której uzyskałem szereg pozytywnych efektów w wyniku wprowadzonych usprawnień organizacyjnych i wprowadzenia międzybrigadowego współzawodnictwa pracy.

MOJE WSPOMNIENIA z pierwszych lat powojennych wydają mi się samemu zbyt patetyczne i moralizatorskie. Powtarzając się słowa „nauka” i „praca” wielu młodych nazwałoby zapewne „drętą mową”, ciągłe kształcenie się i ambicja przodowania w zawodzie stały się jednak rzeczywistością treścią mego życia.

Wszyscy życzymy sobie, aby nasza młodzież była zdolna, mądra i uczuciowo zaangażowana w budowę nowego ustroju. Myślę, że nie ma życia bez walki, a nasza młodzież nie chce tej walki unikać. Chciałbym przyczynić się tymi wspomnieniami do przekonania młodych ludzi, że nie jest to walka z wiatrakami, że ma w tej walce ogromną szansę zwycięstwa.

Chciałbym podkreślić zwodniczość wybieranych czasem przez młodych ludzi bochnych ścieżek lenistwa, nieuczucia, wagarowania, oszukiwania nauczycieli. Takie postawy powodują później zwiastanie we własne siły, rezygnację, rozterki, a nieraz katastrofę życiową. Ale takie postawy kształcą zazwyczaj sami dorośli często nawet rodzice, czy opiekunowie, którzy swym bezpodstawnym pesymizmem i aspołeczną postawą niweczą cały wysiłek wychowawczy szkoły, nauczycieli i państwa.

(KONIEC)

39

DLA POLSKOŚCI I SOCIALIZMU

EMANUEL KOWAL

MINELA OKUPACJA. Zaraz po wyzwoleniu trzeba było przystąpić do organizowania władz. Zebrał się w tym czasie w Katowicach, w siedzibie Komendy Powiatowej, Zarząd Gminny Hażlach. Władze reprezentowali w Zarządzie Jan Micha-

lik i Rudolf Szpin.

Rozpoczęło się również organizowanie władzy PSL, które wciągało do współpracy elementy skompromitowane w czasie wojny, nawet hitlerowców. Były gromady, gdzie takie elementy opanowały władzę, np. w Pierście, gdzie Polacy po wojnie wiele jeszcze ucierpieli od band powiązanych z hitlerowcami.

Na drugim zebraniu, tj. 5 maja, wybraliśmy wójtów Alojzego Łabudka, została też utworzona Milicja Obywatelska. W jej skład wchodził: Władysław Kowal, Józef Mazurek, Bolesław Szpin, Emanuel Kowal, Rudolf Szpin i Karol Poloczek. Komendantem został Emil Poloczek, na referenta do spraw bezpieczeństwa powołała Komenda Powiatowa MO Rudolf Konieczny.

Milicja zabezpieczała mienie obywateli, współpracowała z radzieckimi wojskami. Wszyscy milicjanci otrzymali wypisane w języku polskim i rosyjskim zezwolenie na posiadanie broni długiej i krótkiej. Na brak roboty nie narzekaliśmy, było jej pod dostatkiem we dnie i w nocy. Graso-

(Ciąg dalszy na str. 4)

WARTO PRZECZYTAĆ

ŚWIAT W PRZEKROJU 1969

Nakładem Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” ukazał się już jedenasty z kolei rocznik ŚWIAT W PRZEKROJU 1969.

Dzielo to liczące ponad 800 stron druku przedstawia w przekroju świat współczesny, najważniejsze wydarzenia polityczne, gospodarcze, społeczne, naukowe, techniczne, kulturalne i sportowe.

Nowy rocznik, podobnie jak poprzednie, stanowi nieodzowny element dla każdego zainteresowanego zagadnieniami współczesnego świata, pomocnikiem w pracy zawodowej i społecznej, w nauce i w samokształceniu. (pl)

ZARANIE ŚLĄSKIE

Najnowszy, trzeci tegoroczny numer „ZARANIA ŚLĄSKIEGO” poświęcony jest głównie problematyce związanej z 30-leciem wybuchu II wojny światowej i okupacji niemieckiej na Śląsku. Tej problematyce poświęcone są m.in. następujące interesujące prace: Andrzej Szefer: „W 30-lecie najazdu hitlerowskiego na Polskę”; Irenej Sroki: „Policjant w mundurze w rejonie katowickim”; Zofia Boda-Kreć: „Niemiecka lista narodowościowa na Górnym Śląsku w latach 1941-1945”; Tomasz Falecki: „Stan badań nad dziejami okupacji niemieckiej na terenie byłej reencji katowickiej”; „Wspomnienia z pierwszych dni okupacji hitlerowskiej” (Wybór i opracowanie Jan Kantyka); Alfreda Panica, Aleksandra Bienia, Franciszka Krzyżowskiego, Stanisława Proszewskiego oraz Stanisława Okeckiego. Na uwagę zasługują również wypowiedzi Edmunda Odorkiewicza i Alfonsa Mrowca na temat kształtów i ruchu oporu na Śląsku. Zygmunta Waltera-Jankowskiego „Pod ziemią Śląsk” i „W Armii Krajowej w Łodzi i na Śląsku”.

Warto też przeczytać prace o powstaniu śląskim: Kazimierza Popoła: „Burzliwy powstaniec rok 1919” oraz Władysława Litkeńskiego: „Historiografia polska o I powstaniu śląskim”. (z)

POGLĄDY

Najnowszy numer „POGLĄDÓW” (nr 22, z dnia 15-30 listopada 1969 r.) zawiera m.in. następujące materiały, które warto przeczytać: Jana Pierzchały: „Inicjatywy teatralne Katowic”; Tadeusza Kilonki: „Skryżdła z czerwonym krzyżem” — o lotnictwie sanitarnym; Adama Wysockiego: „Szczególna sprawa ludzka” — na temat aktualnych skutków różnych pomówień w przeszłości; dziś jeszcze krzywdzących ludzi; Stanisława Ziętka: „O czytelniku”; Wywiad z Stanisławem Wilczką z Ludmiłą Urazową pt.: „Współczesna sztuka polska w ZSRR” w cyklu: Rozmowy „Poglądów”; Zbigniewa Zielenki: „Barwy narodowe” o „Dziękuję”; Kossak w cyklu „Książki Złota”; oraz sylwetkę Konstantego Damrota w cyklu „Album Pisarzy Śląskich”.

Wiele informacji o bieżącym życiu naukowym i kulturalno-artystycznym w województwie katowickim przynosi dział „Fakty — Noty — Opinie”. (z)

WYDAŁO MI SIĘ, że nie ich nie obchodzi moje zmartwienie, że wszystko im jedno, czy numer wyjdzie czy nie, i ogarnął mnie gniew. A przecież tak niedawno jeszcze podobali mi się właśnie dlatego, że byli pełni zapału i pracowali zgodnie razem. Podszedłem do kół i zacząłem zdejmować pos transmisyjny. Twarz Sumarokowa nie wyrażała, ale z twarzy Cwietskwa wyczytałem: drukarz zrozumiał, co zamierzam robić. Postanowiłem obracać koło ręcznie.

— Ano, zaczynajmy — powiedziałem do Cwietskwa.

Cwietskwa podszedł do maszyny, zdjął arkusz papieru i włożył go między wałce.

— Sumarokow — powiedziałem.

Sumarokow powoli podniósł się z taboretu.

— Pokręć trochę — powiedziałem.

Chłopak spojrzął na mnie ze zdumieniem, ale nie odmówił. Stał chwilę, po czym ciałem z wyrazem zdumienia na twarzy podszedł do maszyny, ujął obrotową korbę i zaparł się mocno.

Opierał się całym ciałem, ale koło nie drgnęło. Pomyślałem, że udaje.

— Mocniej, mocniej! — krzyczałem.

— Ale nagle zobaczywszy jego czerwoną szyję zrozumiałem, że należy wszystkie korbę, że teraz to się szkoda i gniewem się tylko przez świadomość własnej bezradności.

— Śladaj — powiedziałem i sam podszedłem do kół.

Zdarzało mi się już w życiu obracać koło płaskiej maszyny drukarskiej i pamiętałem, że właściwie porusza się bardzo łatwo. Naciągnąłem korbę i zdumiałem się, że koło się nie poruszało. Wówczas położyłem się na niej całym ciałem. Korbę ruszyła powoli i obok mojej twarzy zaczęła się przesuwać jedna szprycha po drugiej.

Koło zrobiło pełny obrót i stanęło. Jeden wydrukowany arkusz leżał wypięty spod wałców. Czołowa część złażeła potem i chciała tykać.

Wszystkie siły i znowu naciągnąłem korbę, koło znowu ruszyło. Kiedy zrobiło drugi obrót, zaczęły mi migać w oczach złote strzały.

Wyprostowałem się, żeby złapać oddech, strzały znowu, spojrzałem się wzrokiem z Cwietskwa.

Patrzył na mnie z litością. Nie lubię, żeby się nade mną litoowano i znowu naciągnąłem korbę.

Koło zrobiło jeszcze jeden obrót. Naciągnąłem ciałem, nie widząc nic oprócz ognistych strzał i zygarek.

Koło zrobiło jeszcze jeden obrót. Naciągnąłem korbę i koło obracało się, jeszcze jeden obrót, jeszcze jeden... Pracowałem całym ciałem, przeszkadzał mi tylko brak powietrza i szum w uszach, który z każdą chwilą się wzmacniał. Nic nie słyszałem oprócz tego szumu. Czulem, że obok mnie stał Cwietskwa i coś do mnie krzychał, ale nie mogłem zrozumieć jego słów. I dopiero kiedy drukarz oderwał mnie od kół i sam ujął korbę, zrozumiałem, że chce mnie złapać.

Oparłem się o ścianę i tykałem powietrzem. Wszystko wtrącało mi w oczy i bałem się, że stracę przytomność, jak to już nieraz

bywało. Nic gorszego nie mogłoby mnie spotkać, gdyż wszyscy by zrozumieli, że niepodobna obracać kół ręcznie. Przemogłem się, stanąłem na miejscu Cwietskwa, wziąłem arkusz papieru i położyłem go pod wałce.

Cwietskwa od razu wprawił koło w ruch. Arkusz ześliznął się i wyszedł z drukarki. Jeszcze jeden arkusz, jeszcze jeden.

Podniosłem do góry, nieopóźniona twarz Cwietskwa wydała mi się niezbyt biała. Wytrzeszczone oczy skierowane były na mnie. Drukarka przesuwała, a za każdym obrotem twarz jego robiła się coraz bledsza. Jeszcze jeden obrót, jeszcze jeden, jeszcze...

Drukarz wypuścił korbę z rąk i zaczął przechylać się na bok. Trzymając w rękach czysty arkusz papieru patrzyłem, jak Cwietskwa pada.

Cwietskwa położył się na podłogę.

ASIA (4)

MIKOŁAJ CZUKOWSKI

dział z nosem opartym o deskę. Tak leżał, a plecy jego powoli podnosiły się i opuszczały w rytmie oddechu.

Przeczytałem wydrukowane arkusze. Było ich dwadzieścia dwa. Dwadzieścia dwa razy obróciłem koło. A powinnem wydrukować co najmniej pięćset egzemplarzy. Każdy arkusz z dwóch stron. Dwa obroty kół na każdy arkusz. Tyście obrotów!

Tysiąc! Łódź Cwietskwa stała w kącie. Podszedłem tam i położyłem się.

Od początku obłożenia Cwietskwa i Sumarokow zostali przeniesieni na „tryb koszarowy”, to znaczy nie tylko pracowali w drukarni, lecz także mieszkali tam. Cwietskwa spał w pobliżu maszyny, a Sumarokow przenosił swoje łóżko do sąsiedniego pokoiku, malutkiego jak komórka. Jeszcze niedawno panowała tam wzorowa czystość i porządek. Ale od października, kiedy głód się zmógł, położył Sumarokow zaczął zarastać kurzem, sadzą, śmieciami.

— To twoje zdjęcie? — uśmiechnął się przez drzwi cieniutki głosik.

— Moje — rozległ się głos Sumarokowa.

— Kiedy się fotografowałeś?

— W lipcu.

— To taki byłeś!

— Tak, byłem niezgorzany — powiedział Sumarokow nie bez pewnej próżności, — co, schudłem? Jak tu nie schudnąć...

— Nie bardzo schudłeś. Tylko twarz masz czarniejszą...

— To od piecyka — pośpiecie wyjaśnił Sumarokow.

Leżąc na łóżku Cwietskwa usiłował zgadnąć, z kim Sumarokow rozmawia. Ach, przecież to ta dziewczynka, to Asia, z którą stałem na dachu!

— A to co za okrutny? — zapytała Asia.

Zrozumiałem, że oglądała zeszły wydruk, jego najuklejszy skarb. Kiedy zaczęliśmy wydawać tutaj naszą gazetę, Sumarokow co wieczór wydobywał swój pięknie oprawiony zeszyt i długo, z rozkoszą, nim się zajmował. W zeszytach tym nalepione były fotografie — przede wszystkim sam Sumarokow w różnych pozach, potem okrutny wojenne.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

LENIN NA ZNACZKACH POCZTOWYCH ŚWIATA

W ramach uroczystości związanych z uczczeniem 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji październikowej, zorganizowanych przez nauczycieli i młodzież Szkoły Podstawowej w Kaczych, przygotowano interesujący pokaz filatelistyczny pod hasłem „Lenin na znaczkach pocztowych świata”. Interesujący pokaz, obrazujący wszechstronność tematyki związanej z działalnością wielkiego wodza rewolucji — przygotował miejscowy filatelista i numizmatyk — Emil HERMAN. Autor i właściciel ekspozycji gotów jest udostępnić swój tematyczny zbiór również innym szkołom naszego powiatu. (lk)

CENNA INICJATYWA

Z inicjatywy Międzyzakładowego Domu Kultury „TRYTON” w Skoczowie i Zarządu Pow. Tow. Wiedzy Powszechnej w Cieszynie powołano przy Hotelu Robotniczym w Skoczowie, gdzie większość mieszkańców stanowi młodzież z różnych regionów kraju, a pracującą w skoczowskich przedsiębiorstwach, głównie w „Kuzni”, Uniwersytecie Młodzieżowy. Zająć się będzie się będą w tygodniu. Będą to przede wszystkim wykłady na temat kultury życia codziennego, stosunków międzyludzkich, wybranych zagadnień prawa, medycyny oraz historii Ziemi Cieszyńskiej.

Inauguracja zajęć w Uniwersytecie Młodzieżowym, która odbyła się dnia 30 października br., zgromadziła licznych słuchaczy. (z)

„ONDRASZEK” W CHYBIU

W Chybiu zorganizowano wystawę prac członków bielskiego „Ondraszka” — obrazów ŚLUSARCZYKA, JURASZKA, WYSOCKIEGO, DZIĘDY, MROWCA, Danuty DUDĄ i innych malarzy-amatorów, jak również rzeźby GAWENDY. (Kr)

RELACJE Z USA

Na spotkaniu w piątek, dnia 28 listopada br., o godz. 18.00, członków i sympatyków Klubu Propozycji w „Naszym Kątku” o wrażeniach z pobytu w USA mówił będzie red. Władysław OSZELEDA.

Wszystkich członków, sympatyków Klubu Propozycji na to spotkanie zapraszamy. (z)

KONCERT W SZKOLE MUZYCZNEJ

W niedzielę, dnia 16 listopada br. w cieszyńskiej Szkole Muzycznej wystąpił ze wspaniałym koncertem kameralnym Kwartet Smyczkowy Państw. Filharmonii Śląskiej im. M. Spisaka. Zespół w składzie: J. SKARBOWSKI — fortepian, A. ROZMARYNOWICZ — I skrzypce, L. STRZELECKA — II skrzypce, F. WYBRANEK — altówka, B. POŁOK — wiolonczela wykonał utwory Haydna, Beethovena, Chopina i Czajkowskiego. Koncert, który dostarczył melomanom wiele głębokich wrażeń i przeżytych muzycznych pięknych prelekcji.

ZAPISKI



wzbożeni E. KIEŁBIŃSKA. Organizatorem i wykonawcą koncertu należą się słowa uznania i podzięk. (k)

KLUB DOBREJ ROBOTY

Na takie określenie zasługuje w pełni Klub ZZK w Zebrzydowicach, który ostatnio rozwinął bogatą i wszechstronną działalność kulturalno-artystyczną. Młody „Teatr Poezji” urządził 15. 11. br. „Wieczór humoru i satyry”, zaś na 23. 11. hr. przygotował sztukę A. LA-CHOWICZA „Wakacyjna przygoda”.

Pięknie rozwija się praca z dziećmi. Wynikiem konkursu rysunkowego pt.: „Wojsko służby Ojczyźnie” jest wystawa, która uczęszcza dorosłych nie mniej niż jej autorów — dzieci. W ramach akcji odczytowej zorganizowano cykl wykładów o historii Ziemi Cieszyńskiej. Jej kulturalno-literackich tradycjach i powojennych osiągnięciach.

Przy Klubie też kontynuuje swoją piękną działalność znany chór „FCHO — KOLEJARZ” w Zebrzydowicach. (z)

SEJMIK KARWIŃSKICH PRACOWNIKÓW KULTURY

W ub. dniach odbyła się konferencja pracowników placówek kulturalnych powiatu karwińskiego, poświęcona omówieniu zadań tych placówek w zakresie przygotowań do obchodów Międzynarodowego Roku Kultury — Radzieckiej, 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina i 25-lecia wyzwolenia Czechosłowacji. Na konferencji tej wręczono medale pamiątkowe „Zasłużony działacz dla ludu śląskiego”, przyznawane corocznie zasłużonym pracownikom kultury przez MRN w Hajku koło Opawy.

Otrzymał je m. in.: przewodniczący Zarządu Głównego PZKO, ERNEST SEMBOL, artysta malarz prof. GUSTAW FIERLA, wybitny znawca folkloru JÓZEF ONDRUSZ oraz Zespół Taneczny PZKO w Sibi-cy.

„GÓRNIK” I „OLZA” DZIAŁAJĄ JUŻ 15 LAT

W ub. dniach odbyły się w Domu Kultury w Karwinie uroczystości z okazji 15-lecia istnienia Zespołu Pieśni i Tańca ZG PZKO „Górnika”. Obok przedstawicieli miejscowych władz, Konsulatu Generalnego PRL w Ostrawie i Towarzystwa „POLONIA” w Warszawie przybyli na nie delegaci licznych polskich zespołów śpiewaczych i instrumentalnych z Katowic, Raciborza, Tarnowskich Gór, Opola, Bydgoszczy i Cieszyńska.

Uroczystości zakończył koncert „Górnika”, przyjęty entuzjastycznie przez licznie zebraną publiczność polską i czeską.

Również Zespół Pieśni i Tańca „OLZA” obchodzi 15-lecie swego istnienia i swej chlubnej działalności artystycznej. W ciągu ub. lat Zespół ten dał ponad 330 występów — nie tylko w CSRS, ale także w wielu miastach polskich. Jubileuszowe spotkanie wszystkich „Olzianków” nastąpi 28. 11. o godz. 18. w sali hotelu „Piast” w Cieszynie. (pl)

ZESPÓŁ REGIONALNY W POLSKIM RADIO

Polskie Radio z Warszawy dokonało nagrania programu Zespołu Regionalnego działającego przy Cementowni w Goleziewie. Będzie to audycja regionalna pt. „Z Andrzejem, Andrzejem i Janem” — którą nada „Polskie Radio” w programie I, w dniu 24. 11. o godz. 13.20. (ac)

POŻYTECZNA IMPREZA ZMS W „JUWENII”

Interesującą i bardzo wartościową imprezę zorganizował Zarz. Pow. i Zarz. Kola ZMS w „Juwenii” w Cieszynie, w dniu 9. 11. br. W ramach zabawy młodzieżowej, na której występował zespół „ORIENTY” przy Domu Kultury Włóknarzy w Bielsku — Białej, zorganizowano konkurs poświęcony historii Ziemi Cieszyńskiej, jej dawniejszej i współczesnej kulturze oraz osiągnięciom Cieszyńska i powiatu w dziedzinie społeczno-gospodarczej w Polsce Ludowej. Uczestnicy konkursu wykazali bardzo dobrą znajomość problematyki. Laureatami zostali (w kolejności zdobytych miejsc): H. SZFERSTA, A. BUDNIOK, J. WRÓBEL i P. KUBICKI. (z)

WYSTAWA RZEŻBY I MALARSTWA

W Pawilonie Wystawowym Związku Artystów i Plastyków w Bielsku — Białej, przy ul. Lenina, czynna będzie w dniach od 15 grudnia br. do 1 stycznia 1970 roku wystawa rzeźby i malarstwa Artura Cielęcy z Wisły oraz Jana Grudzi z Cieszyńska. (so)

„SRUBA” W MIEJSKIM DOMU KULTURY

Ostatnio wystąpił w cieszyńskim MDK Kabaret Satyryczny „SRUBA”, działający przy Wojewódzkiej Agencji Imprez Artystycznych w Katowicach. Zaprezentowany przez wykonawców program „Życie jest inne” oleśny się wielkim powodzeniem cieszyńskiej widowni.

Kabaret „SRUBA” powstał w roku 1968, a w roku bieżącym, za spektakl „Życie jest inne”, otrzymał Nagrodę Specjalną na Festiwalu Małych Form Teatralnych w Olsztynie. (A, K.)

ALBUM CIESZYŃSKA

WYDAWNICTWO ARTYSTYCZNO — GRAFICZNE (WAG) przygotowuje album fotograficzny Cieszyńska. Autorem zdjęć jest JAN HERMA, zaś tekst przygotował ROBERT MRÓZEK.

Album zapewni niewątpliwie dotkliwą lukę, której istnienie przypominają raz po raz przejeżdżający przez nadolziański gród obcokrajowcy. (n)

KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS NA WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

40

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

waty bandy i złodzieje, trzeba było utrzymywać na co dzień kontakt z Zarządem Gminnym, bo co dzień było coś nowego.

Poszedłem z Andrzejem Czudkiem do Komitetu Powiatowego Partii. I sekretarzem KP PPR była Gertruda Pawlak, która udzieliła nam wskazówek, jak założyć komórkę PPR, kogo do Partii przyjąć i z kim zacząć robotę. Nazajutrz założyliśmy komórkę PPR w składzie: Emanuel Kozal, Andrzej Czudek, Jan Michalik, Alojzy Łabudek, Rudolf Koneczny, Rudolf Szpil i inni. W krótkim czasie zaczęli napływać inni towarzysze, jak: Jan Wawrzyszczak, Filippek, Rudolf Czudek, Józef Kowal. W późniejszym okresie powstała komórka PPS, a w czerwcu Komitet Jedności, do którego weszli towarzysze z PPR i PPS, jak również bezpartyjni.

Odtąd prawie wszystkie sprawy większe były załatwiane w tym kolektywie. Uchwalono na przykład, że wszystkie zaświadczenia należy wydawać biednym za darmo, zaś bogaci i byli Volksdeutsche muszą płacić.

W tym czasie zaczęła się tworzyć aktywna grupa ludowców z Pawłem Wawrzyszczkiem (PSL) na czele i Alojzym Kolondrą. Do PSL należało w początkowym okresie dość dużo ludzi, w większości kuliary. PSL-owska grupa dopuszczała się najgorszych rzeczy — bito aktywistów, przesładowano wszystkich, którzy w jakimś stopniu współpracowali z PPR i Zarządem Gminnym, szantażowano spokojnych obywateli, wmawiano ludziom, że wojna jeszcze się nie skończyła, że przyjdzie się jeszcze bić z czerwonymi.

Społeczeństwo popierało jednak w większości PPR i jej politykę, co miało decydujący wpływ na izolację reakcji i nie dopuszczenie jej do władzy.

Na jednym z zebrania PPR i Milicji ustalono, że ludzie nie dostali na kartki żywnościowe za marzec i kwiecień. Kierowniczka sklepu ukryła towary bezprawnie w domu, na strychu. Postanowiono ten towar zabrać, zrobić listę i wydać ludziom w zależności od liczby posiadanych dzieci i stanu majątkowego. W tym czasie brak było żywności, który od-czuwali zwłaszcza biedni i bezrolni. Kiedy otrzymali więc cukier, mąkę, mydło i inne towary, wzrosła popularność PPR. Milicji Obywatelskiej i całej władzy ludowej.

41

PR-OWCY ROZWIJALI szeroką działalność wśród rolników. Chodziło o zagospodarowanie każdego kawałka ziemi. Średniacy stali po naszej stronie, toteż lepiej się z nimi rozmawiało. Choć wiele pól było zaminowanych, większość została zagospodarowana. Istniały trudności z utrzymaniem nasion, a szczególnie sadzeniaków. W piwnicach zapasów nie było, bo zlikwidowali je hitlerowcy, więc ten, co jeszcze miał, pomagał drugiemu.

Reakcja, na czele z PSL, namawiała ludzi, aby nie sadzili bo szkoda roboty, będzie jeszcze wojna z bolszewikami. Pamiętam, jak na jednym z zebrania ostrzegano nas, że jest za wcześnie wiwatować na cześć Rosji i mówiono: „Uważajcie, aby nie było za późno, bo wojna się nie skończyła”.

We wrześniu 1945 r. do sklepu, w którym byłem kierownikiem, wszedł mężczyzna z pistoletem w ręku, w drugiej ręce trzymał granat. Była godz. 18. W sklepie byli sami członkowie PPR, Jan Michalik, Andrzej Czudek, Andrzej Raszka, Filippek i inni. Bandyta zapytał, krzycząc, kto jest PPR-owcem. Jako kierownik sklepu, odpowiedziałem za wszystkich, że nie ma takiego.

Tow. Filippek puścił legitymację partyjną za ławkę, bojąc się rewizji, ale bandyta rewizji nie robił. Zabrał się do szuflad po pieniądze. Gdy je znalazł, przelicyzył i na moje żądanie dał pokwitowanie, które podpisał dwóch bandytów. Zaświadczenia podpisał pseudonimami por. „Kana” i por. „Groźny”.

„Groźny” przybył na zawołanie tego pierwszego, widocznie ubezpieczał wejście do sklepu. Odchodząc, uprzedził nas, że pod karą śmierci nie wolno tego wypadku nigdzie meldować. Zwrócili uwagę, że znowu przyjadą, a jak się odważymy zameldować, to się z nami policzą, a ja to przypalę głową.

Uzgodniliśmy jednak, że trzeba zameldować. Zaraz też poszliśmy z Janem Michalikiem do nadleśnictwa i zgłosiliśmy wypadek Komendzie Powiatowej.

Ale nikt tego wieczoru nie przyjechał. W Komendzie był tylko dyżurny przy telefonie, reszta musiała wyjechać na akcje. Wiadomo, że w tym czasie akcje trwały bez przerwy.

Za prawie miesiąc przybył do sklepu ci sami bandyci. Pierwszym pytaniem było, kto jest wójtem. Znowu oświad-

42

czyłem, że tu wójta nie ma, chociaż stał w sklepie; był nim Alojzy Łabudek.

Zrobili rewizję, czy kto nie posiada legitymacji partyjnej, ale nie znaleźli. W tym czasie był w sklepie Jan Michalik, Andrzej Raszka, ówczesny sekretarz Gminy Pastwiska — Ha-lach Andrzej Czudek, Alojzy Łabudek, Filippek. Za jakieś 10 minut przyprawdzili Jana Handzia, który w tym czasie siedział do sklepu. Było to o 17.30, na pół godziny przed zamknięciem sklepu.

Po przeprowadzonej rewizji pytali mnie pod groźbą pistoletu, dlaczego meldowałem o wypadku. Tłumaczyłem, że o wypadku Milicja dowiedziała się przypadkowo. Zaraz potem zarządzali gotówki, otworili kasę, ale pieniędzy nie znaleźli, bo już były schowane. Zaczeli mnie więc wypytować, gdzie są. Powiedziałem, że są w magazynie.

Udałem się do magazynu, bandyta siedział z mną. Udając że szukam pieniędzy, upuściłem za worki poważną część gotówki, zaś resztę przyniosłem do sklepu. Było to 28.000 zł, a w magazynie zostało 80.000 zł.

Dając mi zaświadczenie powiedzieli, że ani por. „Kana” ani „Groźny” już więcej do sklepu nie przyjdą. I rzeczywiście nie przyszli. Dowiedzieliśmy się, że udali się na teren Czechosłowacji. Legitymowali się wielkimi ryngrafami, które mieli zawieszane na sznurku u szyi. Był to duży wizerunek Matki Boskiej, wielkości 20 x 15 cm, wryty w metalu.

POSTANOWILIŚMY ZAŁOŻYĆ koła ZWM i „Wici”. Po likwidacji podziemia, pozostały na naszym terenie tylko PPR, ZWM i SL. II Konferencja Powiatowa PPR odbyła się w Cieszynie 28. IV. 1946 r. Szalał niesamowity terror, mordowano aktyw. W tym czasie z rąk bandytów zginął Józef Szewczyk — sekretarz KP w Cieszynie, zamordowany na zebraniu partyjnym w Brennej.

Po zdemaskowaniu Mikołajczyka i jego faszystowskich agentów, zaczęło się życie stabilizować, nastąpiła jeszcze mocniejsza konsolidacja wszystkich szczerze demokratycznych sił, nastąpiło całkowite bankructwo reakcji.

KONIEC

(DALSZY CIĄG WSPOMNIENI W NASTĘPNYM NUMERZE)

SIATKOWKA

MKS CIESZYŃ W FINALE

CIESZYŃ (cz). Bardzo dobrze spisał się w eliminacjach o mistrzostwo Okręgu Szkolnego Związku Sportowego siatkarze MKS Cieszyń. Podopieczni trenera Wł. Stanieckiego pokonali w Katowicach MKS Zawiercie 2:1 (8:15, 15:12, 15:7) i SKS Mysławice 2:0 (15:6, 15:11). Dzięki tym zwycięstwom nasz zespół awansował do finału, w którym grają również: MKS Sosnowiec, MKS Gliwice i MKS Zawiercie.

Zwycięzca spotkań finałowych będzie reprezentował nasz województwo w spotkaniach międzywojewódzkich. Naszych chłopaków stać na wy-

ROZPOCZĘCIE SEZONU ZIMOWEGO

HAŻLACH (cz). 29 bm. miejscowy LZS organizuje tradycyjne zakończenie sezonu letniego i rozpoczęcie sezonu sportów zimowych. Impreza ta połączona jest z zabawą sportową, na której najbardziej ofiarnym sportowcem i działaczem wręczone zostaną dyplomy i skromne upominki.

granie finału. Odbędzie on się 29 i 30 bm. w Miłowicach.

TRZY PORĄŻKI

GOLESZÓW (cz). Ani jednego punktu nie zdobyli siatkarze Olimpii Goleszów w ostatnich meczach wyjazdowych o mistrzostwo ligi okręgowej (grupa A). Najpierw uległ AZS Gliwice 1:3 (13:15, 15:6, 9:15, 9:15) a następnie przegrali z Górnikiem Katowice 0:3 (8:15, 12:15, 9:15) i Piłnikiem II Miłowice również 0:3 (13:15, 12:15, 13:15).

Za tydzień zobaczymy znowu podopiecznych trenera Gruszczyka w Cieszynie. Przeciwnikami Olimpii będą HKS Szopienice (29 bm.) i GKS Katowice (30 bm.).

NA POCZĄTEK PRZEGRANA

CIESZYŃ (cz). Pechową porażką z Górnikiem Zabrze zainaugurowali siatkarze KS Cieszyń rozgrywk mistrzowskie w Klasie A. Ulegli oni siatkarzom z Zabrze 2:3 (15:6, 9:15, 15:11, 9:15 15:13).

Następnym przeciwnikiem naszych dziewcząt będzie zespół BBTS - Wiśniów Bielecki. Mecz odbędzie się 23 bm. w Bielecku.

W klasie A startuje 6 drużyn, oprócz KS Cieszyń grają w niej: Górniki Katowice, BBTS - Wiśniów Bielecki, Górnik Zabrze i Polonia Tychy.

KOLARZE ZŁOŻYLI WIENIEC NA GROBACH OFIAR FASZYZMU



Z okazji 52 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej ułuda się do Mistrzów (CSRS) grupa kolarzy LZS Cieszyń, by złożyć na grobach nieznanego żołnierza polskiego i harcerki cieszyńskiej Wandy Delong wieniec. Następnie rozegrano wyścig kolarski z Cieszyń do Mistrzów. W kat. seniorów zwyciężył Wiesław Łukasik, wśród juniorów najlepszym był Mieczysław Kobielus, a w młodzikach Tadeusz Gembala. Każdy uczestnik imprezy otrzymał od Bolko-Kanlara krystalowy puchar i pamiątkowy dyplom. ● N/z. Kolarze przed wyruszeniem do Mistrzów. ● Fot.: Paweł Czupryna

Z KRONIKI MO

Wypożyczyl... autobus

CIESZYŃ Mieszkaniec Katowic, 18-letni Henryk Klimke, dnia 30 ub. m. w godzinach wieczornych, wszedł do bazy PKS przy ul. Solskiej w Cieszynie. Tu wszedł do autobusu „Silesia” SC 71-02, z samolotem udniając się na przejazd. Niedaleko „Silesia” holu wstrząsnął się na murze budowni nr 3 przy ul. Bieleckiej. Autobus został poważnie uszkodzony, straty wyniosły ok. 40.000 zł. Henryk Klimke został zatrzymany przez policję. Zidentyfikowano go do pobliskiego szpitala, a stamtąd do... więzienia.

Za rozbój za kratki

OCHABY Jan Waleczek, mieszkaniec Cieszyń (ur. domu 29) dnia 10 bm. wrócił po wieczór do domu i został nagle zaatakowany przez innego mężczyznę. Napastnik zabrał mu pieniądze i czynniki. Niezwłocznie zorganizowany przez funkcjonariuszy MO pościg uwiaryścił sukcesem. Sprawca rozbój okazał się karany już za kradzież Emil Zurek, zamieszkały w Ochabach 49. Decyzją prokuratora, Emil Zurek osadzony został w areszcie.

Zgubił się mały chłopczyk

CIESZYŃ W godzinach wieczornych dnia 12 bm., dwie mieszkanki Cieszyń: Emilia Graca oraz Jadwiga Skupień spotkały na ul. Świerczewskiego rocznego chłopczyka. Dzięki komunikatom ogłoszonym przez radio i telewizję, odnalazł się ojciec dziecka: Józef Skurpa, zam. przy ul. Żwirki i Wigury 2.

Znalazł zegarek

CIESZYŃ Na Placu Inwalidów Wojennych, dnia 13 bm. Stanisław Kwoka (zam. Kończyce Małe 326) znalazł damski zegarek. Można go odebrać w Komendzie Powiatowej MO w Cieszynie.

Samozwańczy kierowca

CIESZYŃ Do stojącego na stanowisku wyjazdowym autobusu SC 72-70 uśladł za kierownicą 20-letni Bronisław Skowron (zam. Brenna 370) i uruchomił silnik. Po chwili zaczął znajdować się na tylnym bieżu, uderzył w filar i barierkę dworca autobusowego. Straty, jakie powstały wskutek uszkodzenia autobusu, wyniosły ok. 20.000 zł. Wypadek ten miał miejsce dnia 13 bm. Na mocy decyzji prokuratora, Bronisław Skowron osadzony został w areszcie.

Samobójstwo

USTROŃ Dnia 17 bm. ok. godziny 15, popełnił samobójstwo 32-letni Józef Światłina, zam. Ustroń-Baranowa 16.

OCHABY Tego samego dnia, o tej samej porze, popełnił samobójstwo Franciszek Szczęśliwy, lat ok. 50, zamieszkały w Ochabach 5. (ir)

Dla zabawy kładł się pod samochody

SKOCZÓW (tr) Różnie działa na ludzi alkohol. Jedni kładą się spać, inni śpią, jeszcze inni wydierają się „w niebiosa”. Bywają tacy, którzy szukają okazji do bójki.

Swoistą fantazję - alkoholową rzecz jasną - wykazał Stanisław Szeła (zam. Konikow 173). Będąc w Skoczowie, nadużył wyskokowych trunków, uprawiając się w stan załamania. I wtedy przyszło oświecenie, do głowy wpadł pomysł oryginalnej „zabawy”. Krocząc - chwilę krokami - ulicą Wiślaną, lekko nasyłał zbliżający się samochód, kładł się heroicznie na jezdnię. Kolegium Orzekające przy Prezydium PRN w Cieszynie, rozpatrując ostatnio tę sprawę, nie zostało ujęte nadzwyczajną odwagą Stanisława Szeły i wymierzyło mu za czyn, godzący w bezpieczeństwo ruchu kołowego, karę grzywny w wysokości 2.000 złotych.

ZAKOŃCZENIE SEZONU

KOŃCZYCE W. (cz). Z powodzeniem walczył w pierwszej rundzie klasy C piłkarze LZS Kończyce Wielkie. Dla podsumowania dorobku sportowego w gronie 12 wzięli udział w meczu, który zakończył sezon letni, na którym najbardziej ofiarnym działaczem i zawodnikiem wręczone zostały symboliczne upominki i dyplomy. Impreza ta połączona będzie z tradycyjnym świętowaniem.

GÓRNIK RADLIN GRA W DROGOMYŚLU

DROGOMYŚL (cz). Niezwykle przyjemną niespodzianką gwarantował sympatykom piłkarskiej wiośki działający LZS. Zaproponował on na najbliższą niedzielę do Drogonysia piłkarzy Górnik Radlin. Będzie to rezerwa, wzniesiona zawodnikami pierwszej drużyny. Rozegra ona mecz towarzyski z Byskawką Drogonysia o godz. 14 na miejscowym boisku.

Po spotkaniu goście wezmą udział, razem z piłkarzami Drogonysia w podwieczorku, na którym odczytają się minione sezon piłkarski i wręczą najbardziej ofiarnym działaczom, jak i piłkarzom dyplomy i skromne upominki.

Rozważania po I rundzie (1)
Żegnaj piłko, do wiosny!

Pierwsza runda sezonu piłkarskiego 1969/70 zakończona. Piłkarze zeszli z boisk. Czas teraz na ocenę minionej rundy szans w następnej. Zaczniemy więc od klasy A, gdzie walczy pięć naszych drużyn, z których dwie Kuźnia Ustron i KS Cieszyń, tworzą czołową tabelę.

Na początek tabela końcowa I rundy z rozbiorem dorobku punktowego na zwycięstwa, remisy i porażki. W nawiasach podajemy miejsca, jakie zajmowały drużyny za zakończenia ubiegłego sezonu.

	zwyc.	remis.	poraż.	
1) KUŹNIA USTROŃ (7)	12	16	8	29:15
2) KS CIESZYŃ (11)	12	16	8	4:18:13
3) Beskid Bielecki (5)	12	13	6	3:25:14
4) Iskra Pszczyńska (-)	12	14	7	5:17:13
5) LZS Kozły (-)	12	12	5	2:23:21
6) CUKROWNIK CHYBIE (6)	12	12	5	2:20:19
7) LZS Komorowice (4)	12	12	5	5:12:22
8) LZS Bojszowy (2)	12	12	5	8:24:23
9) Elektrostal (8)	12	11	5	4:16:22
10) WIŚLA STRUMIEN (10)	12	10	4	8:24:26
11) LZS Łąka (12)	12	9	4	1:7:22:25
12) Górnik Czechowice (9)	12	9	3	6:20:23
13) BESKID SKOCZÓW (3)	12	7	3	8:20:25

Z powyższej tabelki widać, że największy skok, w porównaniu z minionym sezonem, zrobiła drużyna cieszyńska. Jak widać, połączenie wyszło cieszyńskiemu piłkarstwu na dobre. Cieszyń może równa forma Kuźnia Ustron, która doznała w I rundzie tylko dwóch porażek, a dwa spotkania zremisowała. Zdziaływało również grają w tym sezonie Cukrownik Chybie i Wiśla Strumień. W minionym sezonie, jak i teraz, uplasowały się te zespoły na tych samych miejscach. Niekiedy zdarzało się, że górnicy Skoczowa, który wygrał zaledwie trzy spotkania, i to na własnym boisku, z zespołami słabszymi. Na wyjazdach Beskid nie wygrał ani jednego meczu zremisował jedynie w Chybiu z Cukrownikiem.

Analizując powyższą tabelkę trzeba stwierdzić, że czołową tworzą obecnie zespoły, które w minionym sezonie okupowały środkowe i dolne tabele. Dobrze grają beniaminkowie klasy A Iskra Pszczyńska i LZS Kozły. Zespół z Kóz przez długi czas znajdował się w pierwszej trójce, dopiero po porażkach z drużynami cieszyńskimi spadł na piątą lokatę. Najwięcej kłopotu miały nasze drużyny z LZS Komorowice. Zespół ten pokonał lidera Kuźnię, Beskid, Cukrownika i Wiśłę, pot-

U SIEBIE

1) Iskra Pszczyńska	10	12:6
2) Kuźnia Ustron	9	12:6
3) Cukrownik Chybie	9	14:7
4) LZS Kozły	9	16:8
5) LZS Komorowice	9	11:11
6) Wiśla Strumień	8	18:10
7) Elektrostal Czechow.	8	13:9
8) KS Cieszyń	8	6:6
9) Górnik Czechow.	7	13:10
10) Beskid Bielecki	6	11:7
11) Beskid Skoczów	6	10:10
12) LZS Łąka	4	10:11
13) LZS Bojszowy	4	10:11

Z przedstawionej tabelki jasno wynika, u kogo atut własnego boiska gra decydującą rolę. Np. Iskra Pszczyńska na 14 zdobytych punktów w I rundzie aż 10 uzyskała na własnym terenie. Nie u wszystkich jednak atut ten miał wpływ na miejsce w tabeli. KS Cieszyń i Beskid Bielecki, mimo że są w czołówce w tabelce tej plasują się w dolnych rejonach. Z tego wniosek, że nie zawsze gra przed własną publicznością ma decydujący wpływ na wynik. Raczej zespoły słabsze zdobywają więcej punktów u siebie niż na wyjazdach. U drużyn silniejszych miejsce gry nie ma znaczenia.

A teraz tabela przedstawiająca wyniki na wyjazdach

1) Kuźnia Ustron	9	13:8
2) KS Cieszyń	8	12:7
3) Beskid Bielecki	7	14:7
4) LZS Bojszowy	7	14:12
5) LZS Łąka	5	8:18
6) Iskra Pszczyńska	4	5:7
7) Cukrownik Chybie	3	6:11
8) LZS Komorowice	3	6:11
9) LZS Kozły	3	8:18
10) Elektrostal Czech.	3	3:13
11) Wiśla Strumień	2	8:11
12) Górnik Czechow.	2	7:13
13) Beskid Skoczów	1	8:16

Jak widać, wygrane na wyjazdach zdobywały o układzie w tabeli końcowej I rundy. Czołową wygłądała tak samo, jak w tabelce pierwszej, podobnie ma się sprawa z końcówką. Lider Kuźnia Ustron wygrał na wyjazdach 4 mecze, KS Cieszyń tyle samo, Cukrownik Chybie i Wiśla Strumień po jednym, a Beskid Skoczów ani jednego. Jednakową ilość punktów u siebie i na wyjazdach zdobyły jedynie Kuźnia Ustron i KS Cieszyń.

A teraz zestawienie spotkań derby:

1) Kuźnia Ustron	6	9:4
2) KS Cieszyń	6	6:4
3) Beskid Skoczów	3	7:8
4) Cukrownik Chybia	3	4:6
5) Wiśla Strumień	2	4:9

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta 82. Redakcja: KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redakcja 18-83. Zgłoszenia listowne, urzędowe pocztowe oraz każdego m-ca od m-c następnego. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkich placówek Poczty i „Ruchu”. Materiały nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 18.566 egz. O-8

Dziękujemy serdecznie wszystkim informatorom, którzy dostarczyli nam danych o wynikach spotkań i prosimy o współpracę w następnej rundzie.

PAWEŁ CZUPRYNA

SZACHY SZACHY

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA

CIESZYŃ (cz). W drugiej rundzie mistrzostw Śląska w szachach uzyskano następujące wyniki: W LIDZIE WYDZIELONEJ Olimpia Goleszów pokonała wysoko Konstana Chorzów 5,5:2,5. Warto zaznaczyć, że Olimpia wystąpiła w tym meczu bez swego najlepszego szachisty Emila Plinty. Do niespodzianek tego spotkania należy zaliczyć zwycięstwo Lipowczana z Olimpią nad byłym mistrzem Śląska Ryszardem Brodzim. W zespole Goleszowskim wyróżnili się również: Józef Kulawa, Karol Niedoła i Jadwiga Sadiok.

LIGA ŚLĄSKA: Start Wiśla rozgrywa rezerwy Olimpii Goleszów

7:1. Jedyny punkt dla pokonanych zdobyła Helena Czajka. Zespół Wiślański zagrał w tym spotkaniu koncertowo. Beskid Skoczów zremisował w Rybniku z drugą drużyną ROW 4:4. W zespole gości należy wyróżnić: Hezko, Borkatę, Nowacka i Bęzka. KS Cieszyń z powodu wycofania się z mistrzostw Startu II Katowice pauzował.

RUSZA A-KLASA

CIESZYŃ (cz). W najbliższą niedzielę rozpoczynają mistrzowskie boje drużyny startujące w rozgrywkach w grupie cieszyńskiej śląskiej klasy A. Grają zespoły: KS II Cieszyń, Start II Wiśla, Beskid II Skoczów, Rogorapid Cieszyń, Dom Kultury Cieszyń, LZS Hażlach i Wiśla Strumień.

STARSZY PANOWIE NA BOISKU

CIESZYŃ (cz). W najbliższą niedzielę będziemy świadkami meczu piłkarskiego odbójczy z Cieszyńa i Cieszyńa Cieszyń, na boisku KS Cieszyń o godz. 13. Następnie rozegrany zostanie drugi mecz piłkarski drużyn lekkoatletów i bokserów.

Wieczorem, o godz. 17.30, w sali „Zacisze” odbędzie się pokaz kultury i sztuki w wykonaniu kulturalistów „Sława” z Cz. Cieszyńa oraz zawodów w podnoszeniu ciężarów.

BEZ PUNKTU

CIESZYŃ (cz). Ani jednego punktu nie zdobył w kolejnych meczach w lidze międzywojewódzkiej pingpongistów Cieszyń. W pierwszym meczu w Gliwicach przegrali oni z tamtejszym AZS 5:8. Punkty dla naszych barw zdobyli: Zieliński - 3 i Baran - 2. W drugim spotkaniu KS Cieszyń przegrał z Obuwnikiem Prudnik 4:8. Punkty dla KS zdobyli: Danuta Rydzka, Baran, Selgaj i Zieliński po jednym.

Kolejnymi przeciwnikami tenisistów z Cieszyńa będą: „Lilodruk” Zabrze i „Nadwiłanin” Kraków. Mecz rozegrany zostanie 29 i 30 bm. w Cieszynie.



LIGA MIĘDZYSZKOLNA

CIESZYŃ (cz). W śróde rozpoczęły się w Cieszynie mistrzostwa zmagania na Międzyszkolnej Lidze Koszykówki szkół podstawowych i średnich.

W rozgrywkach udział biorą: szkoły podstawowe - chłopcy: SP-3, 4, 6 i 9 z Cieszyńa oraz SP - Górnik Wielkie i SP - Kończyce Wielkie, dziewczęta: SP - 3, 4 i 9 z Cieszyńa oraz SP - Kończyce Wielkie i SP - Kończyce Małe.

Szkoly średnie - chłopcy: LO-1, LO-2, ZSZ, TB z Cieszyńa, dziewczęta: LO-1, LO-2 i Technikum Ekonomiczne z Cieszyńa.

Organizatorem mistrzostw są: PKKFIT, ZO SZS i KS Cieszyń.

infor
mator
OBEJMUJE OKRES
OD 22 DO 28 LISTOPADA
1989 ROKU
KINA

Cieszyn PIAST: 21-24 Zakochana wiedźma (wl., od 1. 18), 25-28 Kolumna Trajana (rum., od 1. 14).
Skoczów PODHAŁE: 22-24 Czekając na życie (ang., od 1. 18), 25-28 Pomyłka szpiega (radz., od 1. 14), 27-28 Imiona miłości (franc., od 1. 18).
Strumień WISLA: 22-23 Weekend z dziewczyną (pol., od 1. 14), 24-26 Galia (franc., od 1. 18), 27-28 Rondo (juz., od 1. 18).
Ustron UCIECHA: 22-23 Pomyłka szpiega (radz., od 1. 18), 24-26 Imiona miłości (franc., od 1. 18), 27-28 Polowanie na muchy (pol., od 1. 18).
Wisła MARZENIE: 22-23 Polowanie na muchy (pol., od 1. 18), 24-26 Arsen Lupin kontra Arsen Lupin (franc., od 1. 14), 27-28 Ruchome piaski (pol., od 1. 16).
Brenna BESKID: 21-23 Brat dr Homera (juz., od 1. 18), 24-27 Grunt to zdrowie (franc., od 1. 14), od 28 Każdemu swoje (wl., od 1. 18).
Golezów SZAROTKA: 22-23 Pomyłka szpiega (radz., od 1. 14), 25-28 Na szlaku wojennych przygód (czech., od 1. 11), od 28 Nauczyciel z przedmieścia (ang., od 1. 14).
Istebna OLZA: 22-23 Niezłomny Wiktor (USA, od 1. 11), 26-27 Angelika wśród piratów (franc., od 1. 16).
Pogwizdów ONDRASZEK: 22-23 Napięta noc (ang., od 1. 18), 25-28 Miasto nieujarzmione (pol., od 1. 14), od 28 Zemsta OAS (franc., od 1. 16).
Zembrzydowice SYRENA: 22-23 Zemsta OAS (franc., od 1. 16), 27-28 Październik (radz., od 1. 14).

Dom
KULTURY

22 listopada, godz. 18: III Turniej Taneczny Polski Południowej „Zaczęło się”.
24 listopada, godz. 18: Filmy, oraz zalecia Kółka Plastycznego, Kursy języków obcych.
25 listopada, godz. 18: Kursy języków obcych, godz. 17: ZPITZC próba, godz. 18: CPE.
26 listopada, godz. 18: Esperanto, Teatr Poczty „Logos”, godz. 17: Szachista, godz. 18: Kursy języków obcych.
27 listopada, godz. 18: Związek Emerytów, godz. 18: Kursy języków obcych, godz. 17: Klub Tańca Towarzystwa „Quick”.
28 listopada, godz. 18: Kursy języków obcych, godz. 17: Filatelista, ZPITZC — próba.
29 listopada, godz. 17: Szachista, godz. 18: Klub Tańca Towarzystwa „Quick”.

Teatr

22 listopada, godz. 9.30 i 15: „Pierwszy krok” Lona Pasternaka w wykonaniu Państwowego Teatru Ziemi Opolskiej.

WYSTAWY

CIESZYN: od 22 do 29 listopada br. dyżury nocne i światła techniczne w salce klubowej wystawy „Kajka polityczno-społeczna” zorganizowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną.
GALERIA wystawowa, Cieszyn, Rynek 16: Kazimierz Dolny w grafice Marii Drechsler.
MUZEUM Cieszyn, Ręgera 6: „Piękno architektury polskiej”.

WYSTAWY

Od dnia 24 listopada br. czynna będzie w Domu Kultury w salce klubowej wystawa „Kajka polityczno-społeczna” zorganizowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną.
GALERIA wystawowa, Cieszyn, Rynek 16: Kazimierz Dolny w grafice Marii Drechsler.
MUZEUM Cieszyn, Ręgera 6: „Piękno architektury polskiej”.

PROGRAM TYGODNIA
CIEKAWSZE POZYCJE

KATOWICE

SOBOTA 22 LISTOPADA
9.15 „Billy kłama” film ang., 15.00 „Radar” — magazyn wojskowy, 16.20 Katowice — Kronika kulturalna oraz mecie, 16.50 Dla dzieci — Biedro dziwny zabitek”, 17.45 „Spotkania z przyrodą”, 18.10 Katowice: „Szansa” — felieton, Czwórka znanego o filmie, Święto amatorów filmowej kamery, Informacje o stanie dróg, 18.35 Tele-Echo, 19.30 Monitor, 20.20 Międzynarodowy Festiwal Piosenki „Przyjaźń”, 21.05 Wład. sportowe, 21.30 „Billy kłama” film, 23.05 Hokej: CSRS — Kanada.
NIEDZIELA, 23 LISTOPADA
10.00 Notatnik filmowy, 10.15 Katowice: „Prokiny panie” felieton, 10.30 Drugie narodzinny emalii, 11.00 Progr. rozrywkowy, 12.05 Piłka nożna:



Z NASZEGO ARCHIWUM

Zdjęcie u góry: dzisiejsza ulica Sienkiewicza, w pierwszych latach naszego stulecia zwana ulicą Willową. Zdjęcie u dołu: dzisiejszy Plac Wolności i wylot ulicy Stalmacha, w tym czasie noszący nazwę Placu Arcyksięcia Rudolfa, ulica zaś nosiła nazwę ulicy Elżbiety. W dzisiejszych pomieszczeniach Rejonowej Przychodni Lekarskiej czynna była jedna z kilkunastu w owych czasach restauracji naszego miasta. ● Kolejne archiwalne zdjęcie starego Cieszyna przekazał nam Piotr Sikora. Serdecznie dziękujemy! ● Reprodukcyjne wykonał Tadeusz Kopoczek



z ukosa

OKAZJA
czyni złodziejem

PROPONOWAŁIŚMY JUŻ udostępnienie górniczych autobusów wszystkim pasażerom z biletemi miesięcznymi. Zwolnienie kierowcy od obowiązku wydawania biletów skłoniło by do maksimum postoje na przystankach, a w efekcie pozwoliło usunąć sprzeczność interesów pasażera — górnika i pasażera — nie górnika.
Za takim właśnie rozwiązaniem sprawa przemawia jeszcze jedna, niebagatelną okoliczność. Otóż część kierowców kursu „U” (umownego) zatrzymuje się wprawdzie na przystanku (w myśl własnego widzi mi się), ale ani nie wydaje biletów, ani nie wydaje biletów. Dlaczego? Ano dlatego, ponieważ biletów nie ma, w ogóle ich z sobą nie zabiera.

Wstąpił więc, powiedzmy w Kalembeach, pasażer. Zorientowawszy się, że to autobus górniczy, ale brzoś tabliczkę „Bilety sprzedaje kierowca” nie do wyboru trzy możliwości: 1) położyć zaraz pieniądze na masce silnika, 2) położyć pieniądze, opuszczając autobus, 3) nie położyć pieniędzy w ogóle, a) podziękować kierowcę za grzeczność, b) ignorując kierowcę, włożyć pieniądze do kasy, która niebawem się pojawi, c) najbardziej odpowiada kierowcy jako że, po pierwsze, może w razie kontroli w mię zlikwidować nielegalną kasę na masce i, po wtóre, czuje się w pewnej mierze rozgrzeszony moralnie. Przecież nie uzależnił przewoźnika od jakiegokolwiek narzutu...

Okazało się podobno złodziejem. W tej chwili kursy „U” są niewątpliwie taką okazją, która wywołuje demagogiczne wpływy zarówno na kierowcę, jak na pasażera. Pierwszy kradzież, drugi namysł, uprawia podstępny przekupstwa i... wyludza podróż na gapę. A tak, na gapę, żaden napiewek nie dale bowiem uprawnien do podróży...
Nawiasem mówiąc, wóto by skontrolować ten i ów kurs „U”. Niezależnie od decyzji, jaką podejmie PKS w związku z naszymi propozycjami dotyczącymi lenszego wykorzystania górniczych autobusów. R. D.

Pogon Szczecin — Stal Rzeszów, 12.45 Piłka nożna: Gwar dla Warszawy — Zagłębie Sosnowice, 13.45 Prom — poranne symfoniczne, 15.05 „Cecylia — lekarka wiejska” — film, 15.30 Piorkiem i węglem, 15.55 „Jedynaki ordynacji” — film „Przygody pana Michała”, 16.30 Estrada literacka, 17.25 PKF, 17.35 „Uczniowie” — rep., 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie, 20.05 „Ach ci młodzi” film węg., 21.30 Klub prof. Trutki — film 21.50 Magazyn i wiad. sportowe.

16.50 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.35 Echo śladów, 17.50 Katowice: serwis informacyjny, komentarz z cyklu „Co nas boli”, c.d. rozważań o taksonach i taksonarkach, felieton o „Mistrzach urodzaju”, komentarz o budownictwie wiejskim, przyslowia ludowe, kolejna gawęda prof. dr Wiktora Zima, „Melodie i piosenki”, oraz Magazyn Pośpiechu Technicznego, 20.05 Teatr TV: „Epilog norwimberki”, 21.45 „Muzyczna Praga” — film rozrywkowy czes.

OD
macochy?

Mieszkają niby w mieście, a czują się niczym na głębokiej prowincji — takiej, o której się mawia, że „zabita mahoniowymi deskami”. Bardzo często są awarie w dopływie elektrycznej energii, a przerywy bywają nawet kilkunastominowe. Pozostaje wówczas tofówka i głucha cisza: nie działa radio ni telewizor. Takśwki też niechętnie tu jeżdżą, bo droga fatalna, a najgorzej z węglem, którego nikt nie chce tu dowieźć. Adres? Prosimy: ulica Hałaska w Cieszynie, szczególnie odcinek pomiędzy ulicami Szopena, a Słoneczną. (TK)

DEWIZOWE ODŁOWY SZARAKÓW



W najbliższą sobotę i niedzielę cieszyńskie Koto Łowicze nr 178 organizuje bezkrawowe łowy na zajacka. Szaraki z pól Gumnej, Krasnej, Zamarskiej i Hałaski, z wyjątkiem odwołone do siatki, sprzedane zostaną następnie za dewizy dla Francji. Cieszyńscy myśliwi przewidują, (z uwagi na dość liczny stan pogłowia), że uda się odłowić ok. 100 sztuk zajacy. ● Na zdjęciu: wyładunek akcesoriów, niezbędnych do żywego odłowu zajacy. Najważniejszy jest specjalna siatka, którą szczególnie zamyka się obszar o średnicy do 500 m. ● Fot.: T. Kopoczek

W RÓCI PO NIEGO, gdy zdobyła miasto. Tak się z bratem umówili. Ale czy stanie na jeszcze wśród żywych? Rana pomiędzy zebrałmi niewielka, ale krwi nie da się zatamować. Sączą się między palcami ciemną strużką powoli, ale nieustannie. Ciekawe, która kropla będzie ta ostatnia? Bzdura, serce przestanie bić a ona będzie sobie nadal płynąć...
„Wiosna, jakich w Szwecji wiele, zupnika wiekniacza chata, drobna, niemłoda już kobieta na progu. Widzi ją wyraźnie, wydaje się, że wystarczy sięgnąć ręką, a dotknie kochanej twarzy. Matka płacze, ociera rękami chustki grube łzy. Drżąc dłonią zawieszona u szyi brata Martina, niewielki woreczek...
— Masz tu odrobinkę ojczyzny — mówi cicho — Noś ją tu, boś starszy... I opiekuj się Fryderykiem...
Martin ciałe szorstka, spracowana dłoń...
— A gdyby przyszło kłóremuś z was złożyć głowę na obcej ziemi... — kontynuuje pobladłe wargi — „gdyby komu w tej dalekiej Polsce śmierć była sadzona... niech brat wysypie na jego mogile tę garść szwedzkiej ziemi...
„Zimno, jakieś kroki. Śni na jawie, czy rzeczywistość ktoś się zbliża? Krew sączy się coraz wolniej...
— To ty, Martinie?...
Pochyliła się nad nim znająca twarz brata. Troskliwa dłoń ociera kropkę potu z czoła.

CIESZYNIANKA

ROBERT DANIEL

— Zdobyliśmy miasto, Fryderyku! Zaraz powieziemy cie do szpitala!
— Do szpitala? Nie, nie trzeba do szpitala... Tu umre...
— Nie umrzesz, Fryderyku! razem wrócimy do Szwecji. Okrety już czekają nad Bałtykiem...
Młody wojak, którego zapędziły w roku 1645 pod Cieszyn losy wojny, nie wrócił do rodzinnego kraju. Troskliwy Martin zapewniał go jeszcze, że lekarz usunie

z ciała kule, uśmiechał się do białej, bezkrwistej twarzy, ale Fryderyk już tego ani widział, ani słyszał.
Nazajutrz urosła zwinika żołnierska mogiła i brat poległego wysypał na niej zawartość malczyńego woreczka.
Dziś to wszystko jesienią. A wiosna, ledwie strzeliły ku niebu pierwsze listki traw, pojawił się na grobie dziwny, nie znany w Cieszynie, ani w całej Polsce, bladezielony kwiatek, którego nasionka przylatują z dalekiej Szwecji żołnierzy Martin. Nawet kwiata Cieszynianka, rośnie bowiem obficie w cieszyńskim Łasku Miejskim, a także w Pastwiskach, Mrklowicach i innych pobliskich miejscowościach.
Znajduje się pod ochroną, ale i bez tego nikt by go nie zrywał. Wyrósł wszak na żołnierskiej krwi...

PAMIĘTAJMY O ZWIERZYNIE LEŚNEJ



Fot.: Edward Dembinko

CO JEDLI
i pili wiślanie?

MARIA PILCH

(Dokończenie)
NIEWYSTARCZAJĄCA OPIEKA NAD MAŁYMI DZIEĆMI, wskutek nieumiejętności pracy dorosłych na roli, przedsięwzięcia i choroby z niedożywienia, były przyczyną wielkiej śmiertelności góralskich dzieci, osłabienia wzroku i słuchu, nie mówiąc o krzywicy, złamaniach, skaleczeniach, powodujących upośledzenie.
„Haszyszem” dorosłych, pozwalającym zapomnieć o szarym dniu codziennego, niewolniczej harówce od świtu do wieczora na polu, czy w lesie, o niewygodach i niskim stanie higieny dla ludu, była „gorzółka”, dostarczana obficie i na kredyt przez bardzo liczne karczmy prywatne i państwowe. „Piła też warzonek wszyscy: mężczyźni i kobiety, bogaci i biedniejsi. Choć je chłupieżka same dółki, ni masz nigdzie bez gorzółki —” zanotuje Maria Wysłouchowa w roku 1898.
Na zakończenie kilkanaście przysłów góralskich dziedzicznych z jedzeniem:
Na kołecz gęba skocze, a na nagle gęba dudzi.
Nieboszczyk Płiny warzył galuski w zimnej wodzie.
Chodził jako kocur kole ciepłej bryle.
Obliżaj się, jak kocur na szypce.
Jak je głód, dobry bóg, jak ni ma głodu, nie chce się bohu.
Dziwo się, jako Filip na jeliła.

GOSPODA
z bogatą
historią

Mało kto wie, że niewielka, drewniana izba gospody „U uja” w Istebnej posiada bogatą historię oraz poważne zasługi w krzewieniu ducha narodowego w okresie zaboru austriackiego.
W izbie tej był Feliks Nowowiejski, kiedy zbierał materiały do swojej opery „Ondraszek”, często zaglądał tu także Gustaw Morcinek, który Istebnę nazywał „najpiękniejszą wsią pod słońcem”. Bawiła tu również Maria Konopnicka, a Ignacy Paderewski wsłuchiwał się w melodie „owiezioków”, które na skrzypkach wygrywał mu Michał Przygocki.

Stala tu wreszcie pokazana szafa z licznymi książkami, która stała się zalążkiem pierwszej publicznej w Istebnej biblioteki. Stąd drukowane słowo polskie rozchodziło się daleko pod góralskie sterczy malowniczych groni Istebnej, Jaworzynki i Konikowa.

Pierwszy w Istebnej baterzyni radiodiodniorki zabrzmił słowem spikera i muzyka już w roku 1928 od tego czasu w izbie gospody „U uja” zbierali się wieczorami, tutaj gazdowie, by wspólnie posłuchać nowości ze świata.

W czasie hitlerowskiej okupacji ukryty księgozbiór nadal spełniał rolę krzewiciela polskości i ducha patriotyzmu, zaś „stary uja Gazur” mrugał jednym okiem do znajomych i zaufanych, co miało oznaczać, że do tej sali wróćmy. „Wrociliśmy” — piszą Istebnianie na pamiątkowej tablicy, zawieszanej w izbie, którą słusznie nazywali „salą matczynej”. (TK)

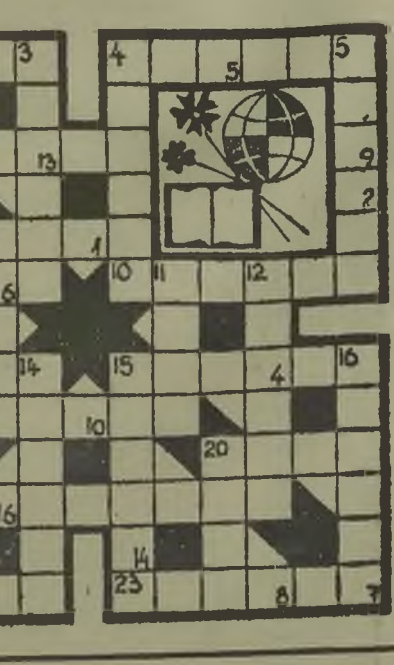
KRZYŻÓWKA

ulożyć wg kolejności i odczytać rozwiązanie. (GORDON)
Pomiędzy Czytelniczką, którzy w terminie do dnia 1 grudnia br. nadesłać WYŁĄCZNIE na kartach pocztowych pod adresem: Redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” — Cieszyn, Rynek 12 — prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI
Z NR 44

POZIOMO: 1. konik, tak, Oka, Amado, katar, tan, tara, piwo, urok, olej, tal, Tales, oliwa, Ina, ken, Natan.
PIONOWO: kok, okapi, mat, kara, tatar, Ada, konik, atol, rula, patos, Wołn, ocena, etan, ale, lit, San.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:
Janusz Pleesz — Czerki Cieszyń, Krzysztof Kisielewski — Katowice.



REKLAMA?

Swego czasu konfekcyjny sklep w narożniku Armii Czerwonej — Stary Targ ozdabiała reklama świetlna, szumnie nazywana neonową. Niki już obecnie nie pamięta jak długo świeciła, a nie znalazła się także żaden kto mógłby poinformować o ilu lat „neon” ów nie działa. Do dziś pozostały jedynie założone początki reklamy: jakieś pogięte skrzyżniki liter, przewidy, drukiki...

PIĄTEK 28 LISTOPADA

10.00 „O carski tron” — film, bułg. 16.10 Katowice: „Kwadran literacki” — czas po pularnie piosenki śpiewa Marcella Falczyska — solista Operetki w Gliwicach, 16.50 Dla młodych widzów: „Aula” i „Duch na wyspie Młucha”, 17.50 Nie tylko dla pań, 18.10 Katowice: serwis informacyjny, „Komputer po polsku” komentarz pł., „Dlaczego mi 12”, felieton o wiejskich świętich i klubach — „Kawa po wiejsku”, 18.25 Porównania, 20.05 „Zrekowiny pana Michała” — film, „Przygody pana Michała”, 20.35 Lekturey współczesne, 20.45 Teatr TV: Ludwik Hieronim Morstin — „Polacy nie gęsi”, 22.15 Za kierownicą.

CZWARTEK 27 LISTOPADA

16.50 Ekran z bratkiem: m. In. „Thierry Smiatek” — film, 17.55 Katowice: serwis informacyjny, „Po szynach i drogach”, „Człowiek — Świat — Polska”, „Architekt w twoim domu”, felieton: „Potoparniczy”, „Za, czy przed przemysłem”, 18.45 Wybitni polscy artyści, 20.05 „Nieboszczyk w kuftrze” — film ang. 21.00 Wlecy znani i nieznani, 21.35 „Księżyc” — film pol.

UWAGA! Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

WTÓREK 26 LISTOPADA

9.35 „Trzydzięści trzy” — film, radz. 16.05 Aleksander Puszkina — „Skapy wieczór”, 16.50 Katowice: informacje dnia, relacja filmowa z walcowni w Czechowicach — Dzielnicach, „Partyzanci wspomnienia”, felieton o kwiatkach i rozważania przed meczem „Ruch” — „Ajax”, 17.05 Ekran Młodych, 19.00 „W górach Wysokiego Atlasu” — film, 20.05 „Trzydzięści trzy” — film, 21.20 Kontakt.

ŚRODA 25 LISTOPADA

10.00 „Seigany” — film, 16.25 Katowice: serwis informacyjny



Okolicznościowe przemówienie na akademii z okazji Dnia Nauczyciela wygłosił tow. Henryk Gorgosz. ● Fot.: Paweł Czupryna

W uznaniu nauczycielskiego trudu

Wysokie odznaczenia

CIESZYN (CZ). W CIESZYŃSKIM TEATRZE IM. ADAMA MICKIEWICZA ODBYŁA SIĘ W UB. SOBOTE POWIATOWA AKADEMIA Z OKAZJI DNIA NAUCZYCIELA. WZIELI W NIEJ UDZIAŁ M. IN.: I SEKRETARZ KP PZPR TOW. ANTONI HUCZEK, SEKRETARZ PROPAGANDY KP TOW. TADEUSZ TOMCZEK, PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM PRN I MRN TOW. TOW. HENRYK GORGOSZ I JAN KULIG, PRZEDSTAWICIELE BRATNICH STRONNICTW POLITYCZNYCH I ORGANIZACJI WSPÓŁPRACUJĄCYCH ZE SZKOLNICTWEM.

Referat okolicznościowy wygłosił tow. Henryk Gorgosz. Mówca zwrócił uwagę na dynamiczny rozwój szkolnictwa w minionym 25-leciu na Ziemi Cieszyńskiej.

W 1945 roku działały w mieście i powiecie 62 szkoły podstawowe, w tym jedynie 31 pełnych 7-klasowych. Resztę stanowiły placówki niepełne, znajdujące się często w starych, zniszczonych budynkach. W br. mamy już 76 szkół podstawowych, w tym 66 ośmio-klasowych. W minionym 25-leciu wybudowano więc na

Śląsku Cieszyńskim 27 placówek szkolnych, a 11 rozbudowano. Po zakończeniu wojny czynnych było na naszym terenie tylko 5 szkół zawodowych — obecnie jest 26 techników i zasadniczych szkół zawodowych.

Zasadnicze zmiany zaszły także w kwalifikacjach kadry pedagogicznej. W roku 1945 pracowało w naszym powiecie 379 nauczycieli, z których tylko 18 posiadało dodatkowe kwalifikacje.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski, na akademii w Cieszynie odznaczeni zostali: Kazimierz Siwiński i Jan Pasek. ● Fot.: Paweł Czupryna

Szkolenie motorem postępu na wsi

Intensyfikacja produkcji głównym zadaniem rolnictwa

CIESZYN (n). Z udziałem sekretarza rolnego KP PZPR tow. Stanisława Zabka, zastępcy kierownika Wydziału Rolnego KW Partii w Katowicach tow. Hajkiewicza, zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN tow. Gabriela Sztwiertni, kierownika Wydziału Rolnictwa PPRN tow. Józefa Rducha oraz przedstawicieli instytucji pracujących na rzecz rolnictwa, odbyło się w dniu 25 bm. spotkanie z kadra lektorską, która prowadzić będzie tegoroczne szkolenie na wsi.

Wykład na temat politycznych i gospodarczych aspektów wpływu państwa na wzrost produkcji rolniej wygłosił mgr Stanisław Zabek, ujmując ten problem w szerszym kontekście uwarunkowań geograficzno-społecznych. Polskie rolnictwo — jak wynika z wykładu — musi doznać skoku zarówno ilościowego, jak i jakościowego. Jego poziom limituje bowiem nie tylko wzrost spożycia, ale rozwój całej gospodarki. Stąd wzrost produkcji rolniej leży w szeroko pojętym interesie społecznym, a stwarzanie do tego niezbędnych wa-

runków w postaci bazy technicznej, podnoszenia umiejętności gospodarowania, czy odpowiednich zmian strukturalno-własnościowych jest zadaniem każdego działacza partyjnego i gospodarczego całej służby rolniej.

Rolę służby rolniej, w świetle instrukcji Sekretariatu KC PZPR dotyczącej pracy partyjnej na wsi w okresie jesienno-zimowym 1969-1970 przedstawił mgr Gabriel Sztwiertni, a koncepcję szkolenia rolniczego w tym samym okresie omówił mgr Józef Rduch.

TYGODNIK • NAKŁAD 16.366 • CENA 1 ZŁ

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 48 (704) • 30 LISTOPADA 1969 R. • ROK XV

20 lat w służbie kultury regionu

Jubileusz „Wisły” zasłużonego krzewiciela tradycji beskidzkiej góralszczyzny

WISŁA (TK). BOGATY JEST PŁON 20-LETNIEJ DZIAŁALNOŚCI ZESPOŁU REGIONALNEGO „WISŁA”. W TYM OKRESIE W SAMEJ WISŁE ZESPÓŁ WYSTĄPIŁ 245 RAZY, W TYM 125 WIDOWISK BYŁO SPECJALNIE PRZENACZONYCH DLA WCZASOWICZÓW. W CIESZYNIE I POWIECIE WISLANIE DALI 55 KONCERTÓW, W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM 74 (W SAMYCH KATOWICACH 29). BAWILI PUBLICZNOŚĆ W 25 INNYCH MIASTACH POLSKI, NIE LICZĄC STOLICY. GDZIE WYSTĘPOWALI 15 RAZY, NIE ZABRAŁO ICH TAKŻE NA ESTRADACH CZECHOSŁOWACKICH, W SUMIE MAJĄ ZA SOBĄ 448 ZAWSZE GORĄCO PRZYJIMOWANYCH SPEKTAKLI.

Jeżeli doliczyć 1000 odbytych prób, średnio po 3 godziny jedna, każdy członek wiślańskiego Zespołu Regionalnego przeżył na pracy społecznej 827 dni, co czyni 2 lata, 7 miesięcy i 17 dni!!! Zespół „Wisła” zdobył w minionym i pracowitym 20-leciu szereg cennych wyróżnień, odznak, dyplomów, zajął wielokrotnie czołowe miejsca w konkursach i fe-

W samej tylko Wiśle, miejscowy Zespół Regionalny dał 245 występów — głównie w muzei koncertowej i przewidziane dla czasowiczów. ● Fot.: Tadeusz Kopczek



(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kiermasz książki polskiej w Czeskim Cieszynie

CZ. CIESZYN (pl). W dniu 24 listopada br. otwarty zostanie w salach PZKO w Czeskim Cieszynie kiermasz książki polskiej i polskich nagrań. Społeczeństwu za Olzą zaprezentowane zostaną interesujące pozycje książkowe, m. in. „Kamienne tablice” W. Żukrowskiego, „Pan Wołodyjowski” (ilustrowana fotosami filmowymi), dalsza część „Czterech pancernych” Przymusińskiego oraz cykl przygód kapitana Kłosa „Stawka większa niż życie”. Z innych nowości wydawniczych

znajdą się na kiermaszu: „Kawalerowie Virtuti” Radowicza, „Dziki wino” W. Szewczyka, „Domowe progi” M. Dąbrowskiej i in.

Ponadto interesujący się polską książką nabyć będą mogli „Historie literatury polskiej” J. Krzyżanowskiego, a także Małą Encyklopedię Powszechną w nowym wydaniu.

Organizatorami tego ciekawie zapowiadającego się kiermaszu są „Ars Polona”, ZG PZKO i księgarnia polska w Cz. Cieszynie.

Pożyteczne spotkanie

CIESZYN (z). W czwartek, dnia 20. 11. br., odbyło się w Klubie „Przyjaźń” w Cieszynie spotkanie członków Prezydium Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej z Cieszyńskiego Cieszyńska z aktywnym Zarz. Pow. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Cieszynie. Na tym wielce pożytecznym spotkaniu omówiono formę współpracy obu zarządów w najbliższym okresie, szczególnie w związku z obchodami 100-le-

cia urodzin W. I. Lenina. Przewiduje się m. in. wzmianę zespołów, nawiązanie kontaktów między przodującymi kołami, głównie szkolnymi obu towarzystw. Takie pleknie zapowiadająca się współpraca przyczyni się niewątpliwie do ożywienia działalności obu towarzystw, których celem jest ukazwanie dorobku Króla Rad i szerzenie oraz pogłębianie przyjaźni naszych narodów z narodami ZSRR.

Muzea uniwersytetami kultury

Wojewódzka narada kustoszy

CIESZYN (TK). KOLEJNA, DOROCZNA NARADA KIEROWNIKÓW PLACÓWEK MUZEALNYCH Z UDZIAŁEM DYREKCJI MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIEGO W BYTOMIU ORAZ WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW ODBYŁA SIĘ DNIA 20 BM. W CIESZYNIE.

Odnowiony zewnętrzny i wewnętrzny gmach cieszyńskiego Muzeum. Jako jedyne w województwie, posiada 3 placówki filialne w powiecie. ● Fot.: Tadeusz Kopczek

Na naradzie doc. dr Józef Ligeza przedstawił szereg problemów związanych z działalnością placówek muzealnych oraz ich oddziaływaniem na środowisko, a

także ich rolę w upowszechnianiu wiedzy o regionie i popularyzacji nauki.

W województwie katowickim działa obecnie 10 muzeów, z czego placówki w Tarnowskich Górach, Gliwicach i Bielsku-Białej posiadają po 1 punkcie terenowym. Muzeum Cieszyńskie jest pod tym względem najbogatsze, posiada bowiem aż 3 filie. W okresie 25-lecia Polski Ludowej muzea w naszym województwie po ważne rozwinęły swoją działalność: w roku 1945 posiadały zaledwie 36.000 eksponatów, a obecnie zbiory muzealne przekroczyły liczbę 180.000 zabytków.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Nowa forma budownictwa

- Domki jednorodzinne na zlecenie
- Typowa dokumentacja i elementy prefabrykowane
- Pierwsze inwestycje w Cieszynie, Ustroniu i Skoczowie

CIESZYN (ZK). ROZWOJ BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO, REALIZOWANEGO NA TERENIE POWIATU W FORMACH DOTYCHCZASOWYCH, MIMO POWAŻNYCH OSIĄGNIĘĆ, WYMAGA STAŁEGO DOSKONALENIA, SZCZEGÓLNIE BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO, Z WŁASNYCH ŚRODKÓW LUDNOŚCI, KTÓRE STANOWI PODSTAWĄ FORMĘ ZWIĘKSZENIA ZASOBÓW MIESZKANIOWYCH.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, doceniając znaczenie i potrzebę bardziej intensywnego rozwoju budownictwa mieszkaniowego, podjęło uchwałę, która zobowiązuje odpowiedzialne wydziały Prezydium do realizowania budownictwa typu jednorodzinnego w formie zwartych zespołów mieszkaniowych, wyposażonych w podstawowe urządzenia towarzyszące, za pośrednictwem Społecznego Powiatowego Komitetu

Budowy Domków Jednorodzinnych.

Przyjęta forma budownictwa ma na celu zapewnienie ludności dogodnych warunków mieszkaniowych, potanie i przyspieszenie budownictwa jednorodzinnego, a przede wszystkim — ułatwienie nabycia własnego domu jednorodzinnego szerokim rzeszom ludzi pracy z własnych środków finansowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Miasto zakończyło przygotowania do odparcia ataków zimy

- Nowy sprzęt
- Pod dostatkiem żużlu i piasku
- Nie będzie się używać soli
- Z chodników śnieg musi być usuwany natychmiast!

CIESZYN (TK). SŁUŻBY KOMUNALNE CIESZYNA ZAKOŃCZYŁY JUŻ PRZYGOTOWANIA DO ODPIERANIA ATAKÓW ZIMY ORAZ SYSTEMATYCZNEGO USUWANIA ŚNIEGU Z ULIC ORAZ WAŻNIEJSZYCH ARTERII KOMUNIKACYJNYCH.

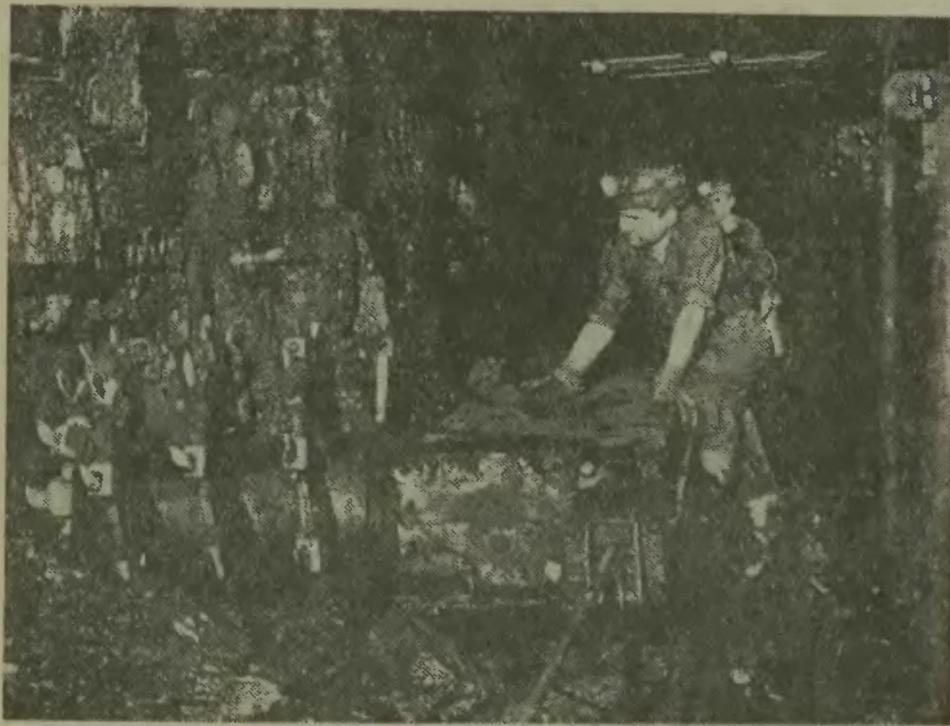
W tych dniach miasto otrzymało nowy sprzęt, a m. in. specjalną maszynę do mechanicznego usuwania śniegu. Nadto służba drogowa dysponuje 4 pełnosprawnymi spychaczami typu „Mazur” — jednym średnim plugiem śnieżnym oraz 2 „Tytanami” — maszynami do mechanicznego rozsiewania piasku i żużlu.

Na placach składowych zgromadzono już 400 ton żużlu oraz 300 ton piasku. W najbliższym czasie nadejdzie jeszcze spora partia żużlu dla celów rezerwowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Górnicej braci w dniu Jej tradycyjnego święta - Barbórki, wyrazy uznania za codzienny wysiłek i wspaniałe osiągnięcia oraz życzenia sto lat

składa zespół „Głosu”



To była jesień stulecia!

CIESZYN (TK). Tak dłużej i ciepłej jesieni nie pamiętają najstarsi nawet mieszkańcy Ziemi Cieszyńskiej. Ubiegła niedziela (23 listopada), ostatni chłuba ciepły i słoneczny dzień następującej pory roku, był w tej mierze swoistym fenomenem. W wielu pasiekach zaobserwowano wyloty pszczoł, które pracownice zajęły się zbieraniem pyłków i nektarów z kwitnącej jeszcze ogników. Owady te zdradzały także duże prag-

nienie i oblegały zbiorniki z hardziej nagrzaną wodą.

W Wiśle na wielu polach gęsto zakwitły stokrotki. Także pękły drzewa i krzewy, niebezpiecznie narzynały, zdradzając ochotę szybkiego rozwinięcia się.

Widok pasących się krów nie był w ostatnim okresie rzadkością. Dawno już domowa rogaczka nie korzystała tak długo ze światła paszy.



20 lat w służbie kultury regionu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wtedy to dopiero skończyły się kłopoty finansowe, trudności organizacyjne, zespół okrzepł i cały wysiłek mógł skierować na sprawy czysto warsztatowe.

Dzięki temu właśnie Zespół mógł zdobywać laury, dzięki temu wszystkie recenzje prasowe, a jest ich sporo, były entuzjastycznie kwitowały popisy wiślańskich artystów-amatorów. To również wysoki poziom wykonania decydował o nadal decydującym o udziale wiślańskiego Zespołu Regionalnego w Centralnych Dożynkach w Warszawie.

A jeśli już mowa o dożynkach: po raz pierwszy wiślanie wystąpili na I Ogólnopolskich Dożynkach w Opolu w roku 1946. Była to wtedy dorywczo zmontowana przez Rudolfa Kowalewskiego grupa regionalna. Po wielu taratach, wzlotach (którego współtwórcą był także Jerzy Drozd) i upadkach, kierownictwo zespołu objął na początku roku 1950 nieustraszony Adam Niedoba.

Ale dzieje wiślańskiego ruchu regionalnego sięgają jeszcze lat przedwojennych. W roku 1935 niedoświadczony muzyk i kompozytor Jan Światłowski, wspólnie z Jerzym Drozdem organizując grupę młodzieży, która tegoż lata uczestniczyła w Zakopanem w słynnym Świecie Gór. W rozwoju dobrze zapowiadającego się ruchu regionalnego bierali także udział kierownicy wiślańskich szkół: Michał Cieślak i Jerzy Niemcewicz. Niestety, czarna noc okupacyjna położyła zakres życia kulturalnego. W obozach koncentracyjnych zginęli: Jan Światłowski, Michał Cieślak i Jerzy Niemcewicz. Zespół przestał istnieć na długie lata.

Dnia 22 mar. odbyły się w Wiśle uroczystości z okazji jubileuszu klubowej i zasłużonej 20-letniej działalności wiślańskiego Zespołu Regionalnego. Powołano te obchody z 30-leciem początków ruchu regionalnego na terenie Wisły, a także z podsumowaniem dorobku tegoż VI Dni Kultury Beskidzkiej.

Na okolicznościowy wieczór, zorganizowany w sali remizy OSP w Wiśle — Oazie, przybyli m. in.: sekretarz KP PZPR w Cieszynie tow. Tadeusz Tomczak, przewod-

nicy Prezydium PRN tow. Henryk Gorgosz, kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN tow. Zbyszko Mikołajski, przedstawiciele władz branżowych związków zawodowych, gospodarze Wisły, złożyli się na obecność członków Zespołu, a także delegacje wszystkich zespołów regionalnych z naszego powiatu.

Zespół — laureat otrzymał wiele serdecznych życzeń, słów podziękowań i uznania, liczne kosze kwiatów, zaś najbardziej zasłużeni otrzymali odznaczenia, dyplomy pamiątkowe i nagrody pieniężne.

Na wniosek Rady Zakładowej Wiślańskich Kamieniolomów Drogowych, Prezydium WRN w Katowicach nadało: Złotą Odznakę „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”: Stefanowi Pojdzio oraz Pawłowi Łazarowi.

Srebrne Odznaki otrzymali: Wanda Pojda, Józef Bujok, Rudolf Bujok, Jan Cieślak, Paweł Cieślak, Jerzy Czyż oraz Józef Krzok.

W uznaniu nauczycielskiego trudu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W ciągu minionych 25 lat liczebność kadry nauczycielskiej poważnie wzrosła i osiągnęła w br. liczbę ponad 730 osób, z czego około 530 legitymuje się dodatkowymi kwalifikacjami.

Nadszedł moment dekoracji zasłużonych nauczycieli odznaczeniami państwowymi. KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODDRODZENIA POLSKI otrzymali: Jan Pasek — były kierownik Szkoły Podstawowej w Krasnej i Kazimierz Siwinski — podinspektor szkolny w Inspektoracie Oświaty. Odznaczenie to otrzymali także: Jan Husar — dyrektor TR w Międzywielu, Józef Pustówka — wicedyrektor Zespołu Techników Rolniczych w Cieszynie i Aleksandra Rytel — nauczycielka TR z Międzywielu. ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI udekorowano Janę Koldra, Tadeusza Orkana, Stanisława Macurę, Henryka Pawliłę

Maksymilliana Ryszke, Franciszka Sikorę, Rudolfa Stręję i Pawła Tomosza. SREBRNYMI KRZYŻAMI ZASŁUGI: Józefa Gajdzice, Józefa Krzywonia, Stefanę Szmeja i Elżbietę Jadwińska, a BRĄZOWYMI KRZYŻAMI ZASŁUGI: Annę Kłoczok, Zygmunta Mikołajczaka, Gabriela Nowaczka, Zuzannę Suszkę i Henryka Szwandę.

Złote odznaki „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego” otrzymali: Franciszek Brzda, Bolesław Orszulik, Jan Szemek, srebro: Edward Majcherek, Wilhelmina Podolska, Józef Powada i Zygmunta Zwardona.

Z okazji XXV-lecia PRL listy pochwalne Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego otrzymali: Wiesława Bucek, Lidia Kocur, Jerzy Mazgaj, Gabriela Nowaczka, Józef Owczarzy, Józef Powada, Rudolf Śluda, Helena Szewczyk, Monika Wróbel, Stanisław Węglarz i Antoni Zajac.

Złote odznaki ZNP wręczono: Fryderykowi Haverlandowi, Stanisławowi Jadwińskiemu, Leopoldowi Kanli i Marli Piwońskiej.

Ponadto Oddział Wojewódzki Powszechnej Kasy Oszczędności przyznał wyróżniającym się opiekunom SKO: Zofii Włóczkowskiej, Krystynie Głazcar, Janinie Żyła i Stefanii Kubik nagrody pieniężne.

Na zakończenie wystawiono sztuki Leona Pasternaka „Pierwszy krok” w wykonaniu artystów Teatru Ziemi Opolskiej z Opola.

Wieczorem odbywały się zabawy taneczne we wszystkich prawie ogniskach. Wiele z nich połączonych było z tradycyjnym „świniobiciem”.

Nauczyciele polscy gośćmi zaolziańskich kolegów

CZ. CIESZYŃ (pl) Ostatnio bała na terenie zagłębia ostrawskiego „karwińskiego i powiatu frydeckiego” nauczycieli z powiatu frydeckiego, podjęli się jakoś pracy, a także obniżyli normy zużycia surowców chłodniczych. Brali oni także udział w pracach społecznych na rzecz swojego zakładu, pracując przy budowie ośrodka wypoczynkowego w Ustroniu-Polanie. W skład BPS wchodzi: Elżbieta Chmielewska (kierownik brygady), Emil Bilok, Stanisław Pacut i Rudolf Wierelgroch.

Na zakończenie kilkudniowego pobytu, nauczyciele polscy podejmowani byli przez przedstawicieli i działaczy PZKO. Podczas tego spotkania, przewodniczącą delegacji polskiej dr Krawczyca udekorował złotą odznaką ZNP prof. Janę Kotasa, wybitnego i zasłużonego organizatora szkolnictwa polskiego z Olży.

Na zakończenie kilkunastogodzinnej imprezy, nauczyciele polscy podejmowani byli przez przedstawicieli i działaczy PZKO. Podczas tego spotkania, przewodniczącą delegacji polskiej dr Krawczyca udekorował złotą odznaką ZNP prof. Janę Kotasa, wybitnego i zasłużonego organizatora szkolnictwa polskiego z Olży.

W ramach tej imprezy — spotkania zorganizowano również konkurs dla młodzieży „CELMY” i „Juwenil” pt.: „Czytaj tygodnik „Przyjaźń”. Laureatami konkursu zostali w kolejności: Józef Powada, St. Jasik (Celm), Wł. Siedlik (Juwenil), J. Duda (Juwenil), T. Bujok (Celm).

PARKING SAMOCHODOWY W NIERODZIMIU

NIERODZIM (tk) Jak się dowiadujemy, ekipy skoczowskiego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych przystąpiły do budowy obrotowego parkingu samochodowego w Nierodzimiu. Parking budowany jest z myślą o sobotnich oraz niedzielnych turystach zmotoryzowanych, biwakujących nad brzegami Wisły.

Jak zapowiada kierownictwo REDP, obiekt ma być gotowy przed rozpoczęciem przyszłorocznego sezonu turystycznego.

ULEPSZONA NAWIERZCHNIA

PASTWISKA (n) Staraniem władz gromadzkich rozpoczęto remont drogi od restauracji GS do budynku dawnej szkoły (obecnie przedszkole). Celem utwardzenia nawierzchni zwieziono żużel i żwir.

Prace mogłyby postępować jeszcze szybciej, gdyby wzięli się do nich wszyscy zainteresowani mieszkańcy.

MIESZKANIA SPÓŁDZIELCZE DLA STRUMIENIA

STRUMIEŃ (cz) Doczekają niebawem mieszkańcy miasta okazałego budynku mieszkalnego, który zbuduje na terenie dawnego boiska ustroniska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zaczęte”. Planuje się rozpocząć roboty w przyszłym roku; za

Miasto zakończyło przygotowania do odparcia ataków zimy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po raz pierwszy w tym roku cieszyńskich ulic nie będzie się posypywać solą! Doświadczenia lat ubiegłych uczą, że używanie soli do zwalczania zlodowaciała skorupy na jezdni powoduje tworzenie się kłopotliwych oraz niebezpiecznych często kolein i wybojów. Niszczy także tabor drogowy, szkodliwie korodowaniu ulega podwozia pojazdów.

W związku z tym władze miasta wydały także zakaz używania soli do posypywania chodników i trotuarów. Natomiast właściciele i zarządcy nieruchomości zostali zobowiązani do natychmiastowego u-

stawiania śniegu z chodników dla pieszych, od pierwszego dnia opadów. W stosunku do opieszalszych, wzorem roku ubiegłego, wyciągnięto hędą odpowiednie konsekwencje, z nakładaniem wysokich kar pieniężnych włącznie.

Apeluje się również o niezwłoczne usuwanie powstających sopli i nawisów lodowych z rynien, gzymsów i dachów kamienic. Należy także odpowiednio zabezpieczyć przed mrozami instalacje wodne i gazowe.

Dla informacji podajemy, że kierownictwo akcji zimowej osłagane jest w godzinach urzędowych pod numerem telefonu 15 — 48, zaś w godzinach pozasłużbowych oraz dniach wolnych od pracy pod numerem 489.

Dzięki inicjatywie mieszkańców i pomocy władz

Coraz lepszy stan dróg

DEBOWIEC (cz) SOLIDNIE ZABRALI SIĘ MIESZKAŃCY SIMORADZA, KOSTKOWIC, ISKRZYCZYNA I DEBOWCA DO REMONTU DRÓG W SWOICH WIOSKACH. NAJPIERW ROZRZUCONO NA DROGI PONAD 2 200 T KAMIENIA SPRAWADZONEGO Z WISLAŃSKIEGO KAMIENIOŁOMU. PONIEWAŻ IŁOŚĆ TA BYŁA NIWYSTARZAJĄCA I BYŁY KŁOPOTY Z DOWOZEM, GRN ZAKUPIŁA W OCHABSKIEJ ZWIROWNI DODATKOWO 2 000 T KAMIENIA FLUKANEGO.

Przez ostatnie cztery niedziele zwoziły ten materiał na wiejskie drogi samochody PKS, POM Nierodzim, REDP i Odlewni Skoczów, RSP z Simoradza i MBM z Debowa, a mieszkańcy wiosek rozsypywali go społecznie.

W Kostkowicach wyremontowano 500 m odcinek drogi Drapa — Smełk. Pracowało przy tym 12 osób po 10 godzin. Wyróżnili się: Józef Zawada i Karol Smelk z synami.

W Iskrzyczynie naprawiono 800 m drogi Herstowski — Owczarek. Wyróżnili się: Bronisław Siłz, Jerzy Smelk, Jan Rudny, Jan Zbel i Władysław Marek.

Simoradzanie naprawili 600 m

drogi na Kajzerówce. 28 gospodarzy przepracowało ponad 420 godzin. Na wyróżnienie zasługują: Józef Bronowski, Stanisław Rakowski, Edward Brudny i Karol Marzalek.

W Debowcu utwardzono 1500 m nawierzchni w dzielnicy Pole. 42 mieszkańców tego przysiółka przepracowało ponad 720 godzin. Najbardziej ofiarnie pracowali: Zygmunta Pawłowski z synami, Paweł Pelar, Karol Duda, Władysław Siedlerka, Edward Janota i Franciszek Bulandra.

Pomocy finansowej udzieliło P PRN, instytucje i zakłady pracy.

Zgon zasłużonego działacza robotniczego

CZ. CIESZYŃ (pl) Pod koniec ub. miesiąca zmarł w szpitalu w Karwinie w wieku 85 lat znany i zasłużony działacz ruchu robotniczego, Ferdynand GOETZE.

Urodzony w Karwinie, od wczesnej młodości podjął działalność w organizacjach robotniczych, włączając się aktywnie w nurt walki o prawa mas robotniczych. Dzięki wrodzonym zdolnościom wybrany został na okres kilku lat sekretarzem Unii Górników, a następnie przewodniczącym Rady Nadzorczej Centralnego Stowarzyszenia Spożywczego dla Śląska w Łazach. Wiele czasu i siły poświęcił Ferdynand Goetze pracy w polskich organizacjach, takich jak „Sila”, Macierz

Szkolna, Rada Opiekuńcza, Beskid Śląski i innych.

Lata wojny spędził w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, jednak natychmiast po powrocie do swej rodzinnej Karwiny podjął znowu działalność w wielu stowarzyszeniach, m. in. w Związku Bołowników Antyfaszystowskich. Działalność w ostatnich chwilach życia, nie szczędząc sił i zdrowia dla sprawy, której był bez reszty oddany.

Pogrzeb Zmarłego odbył się 28 października br. w Karwinie. Wzięły w nim udział liczne rzesze społeczeństwa, oddając hołd pamięci tego nieustraszonego działacza robotniczego i bojownika o sprawiedliwość społeczną.

Załoga „Kartonaży” ofiarnie usuwa skutki pożaru

CIESZYŃ (tk) Załoga Cieszyńskich Zakładów Kartoniarzskich szczegółowo przeanalizowała przyczyny powstania pożaru, wyciągając wnioski na przyszłość. Na nadarach wytwórczych, zebraniach POP oraz związkowych załoga „Kartonaży” podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych i porządkowych, zmierzających do zmniejszenia do minimum postępu maszyn oraz strat materialnych.

Na apel oddziału ślusarni oraz drukarzy, cała załoga zobowiązała się przepracować bez wynagrodzenia co najmniej po 8 godzin. Po pożarze pracownicy „Kartonaży” usuwali zniszczenia także po godzinach pracy oraz w niedziele.

Dzięki tej postawie, wszystkie maszyny pracują już na pełnych obrotach, a szkody materialne zmniejszone zostały o co najmniej 200.000 złotych.

Dalsze BPS XXV-lecia PRL

CIESZYŃ (sc) Coraz więcej tytułów „Brygad Pracy Socjalistycznej XXV-lecia PRL” zdobywają załogi cieszyńskich przedsiębiorstw handlowych. Ostatnio zaszczytny tytuł BPS XXV-lecia PRL i złotą odznakę otrzymał czterosobowy zespół monterów — chłodników Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego HW w Cieszynie.

W wyniku realizacji podjętych zobowiązań członkowie BPS przekroczyli zadania w zakresie remon-

tu i konserwacji urządzeń chłodniczych, podnieśli jakość pracy, a także obniżyli normy zużycia surowców chłodniczych.

Brali oni także udział w pracach społecznych na rzecz swojego zakładu, pracując przy budowie ośrodka wypoczynkowego w Ustroniu-Polanie.

W skład BPS wchodzi: Elżbieta Chmielewska (kierownik brygady), Emil Bilok, Stanisław Pacut i Rudolf Wierelgroch.

Muzea uniwersytetami kultury

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W 25-lecie urządzono 1.800 tematycznych wystaw, zaś wszystkie placówki odwiedziło łącznie 11 mln osób.

Na nadziele mówiono także o perspektywach rozwojowych Muzeum cieszyńskiego i jego oddziałów. W roku przyszłym w Cieszynie uruchomiony zostanie dział ar-

cheologii, zaś dotychczasowy punkt etnograficzny w Wiśle przekształcony będzie w specjalistyczny dział. Przewiduje się w związku z tym utworzenie w Wiśle skansenu drewnianego budownictwa góralskiego, a także rozbudowę obecnej siedziby. Projekt zakłada, że w latach 1971 do 1975 wybudowany zostanie obok starej karczmy specjalny pawilon wystawowy. Pomiędzy on bogate zbiory etnograficzne z całej Ziemi Cieszyńskiej.

Na zakończenie kilkunastogodzinnej imprezy, nauczyciele polscy podejmowani byli przez przedstawicieli i działaczy PZKO. Podczas tego spotkania, przewodniczącą delegacji polskiej dr Krawczyca udekorował złotą odznaką ZNP prof. Janę Kotasa, wybitnego i zasłużonego organizatora szkolnictwa polskiego z Olży.

TELEFON INTERWENCYJNY W BZG

USTRON (n). Z inicjatywy sekretariatu KW PZPR w Katowicach telefon interwencyjny uruchomili w ostatnim czasie również Dyrekcja Beskidzkich Zakładów Gastronomicznych z siedzibą w Ustroniu.

We wszelkich sprawach dotyczących niewłaściwego funkcjonowania sieci handlowej i usług świadczonych przez podległe przedsiębiorstwa zakłady gastronomiczne można się zwracać pod nr tel. 270 codziennie, w godzinach od 7.00 do 15.00, a w soboty od 7.00 do 13.00.

JUŻ 57 KÓŁ ZMW

POGWIZDÓW (cz). Cieszyńska organizacja ZMW wzbogaciła się ostatnio o jeszcze jedno wiejskie koło i liczy obecnie 57 kół szkolnych i wiejskich. Ostatnio powstało we wsi Brzezówka (gromada Pogwizdów), a na jego czele stanął Stanisław Kwiczala. Koło liczy 38 członków.

CO WIESZ O KRAJU RAD?

KISIELÓW (MS). Młodzież kół ZMW z PTR Międzywielu Godziszowa i Kisielowa zorganizowała w sali OSP Kisielów „zgoduj-zgadule” pt. „Co wiesz o kraju Rad”. Zwycięzcami zostali: Władysław Wybraniec z kół ZMW Kisielów, Irena Motyka (ZMW Godziszów) i Jan Bukowczan (ZMW Kisielów).

Wystąpił też zespół z Techn. Rol. z Międzywielu i odbył się wieczorek młodzieżowy.

CZYNY SPOŁECZNE SPÓŁDZIELCÓW

STRUMIEŃ (cz) Pracownicy administracji GS Strumienia — Pruchna, wybetonowali plac przed miejscową masarnią. Przeszło 15 osób pracowało ponad 100 godzin. Wartość tego czynu sięga około 13 tys. zł. Strumieńscy spółdzielcy wybetonowali również i zmielowali te-

ren przed nową Szkołą Podstawową w Drogomyślu. Wartość tego czynu sięga kwoty około 9 tys. zł. Trzeba również wspomnieć o pracy członków GS przy budowie boiska sportowego w Strumieniu. Pracowali oni przy niwelowaniu płyty boiska i terenu wokół niego ponad 120 godzin.

W tym roku, o ile dopisze aura, pracownicy umysłowi GS planują jeszcze wybetonować plac przed plekarnią.

ZASŁUŻONY PRACOWNIK HANDLU

KATOWICE (sc) Odznaką „Zasłużony Pracownik Handlu” wyróżniony został Jan Nogowczyk, kierownik Plekarni nr 2 w Wiśle, członek Prezydium Zarządu Okręgu ZZPHS w Katowicach, radny PRN. J. Nogowczyk, który pracuje w MSZiJ w Wiśle — Uzdrowisku ponad 20 lat na stanowisku kierowniczym, jest powszechnie lubiany i ceniony przez pracowników, a zarazem działaczem związkowym.

CIĘKAWA IMPREZA TPR

CIESZYŃ (z) Koło Zakładowe TPR przy Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie, które należy do najsilniej rozwiniętych kół TPR na terenie naszego powiatu, zorganizowało warsztatową imprezę w dniu 25. 11. br. w Klubie „Metalowiec”.

O Rewolucji Październikowej i swolm w niej udział podzielił się wspomniany Jan Gach, uczest-

nik Rewolucji Październikowej. Odpowiadał też na liczne pytania zgromadzonych słuchaczy.

W ramach tej imprezy — spotkania zorganizowano również konkurs dla młodzieży „CELMY” i „Juwenil” pt.: „Czytaj tygodnik „Przyjaźń”. Laureatami konkursu zostali w kolejności: Józef Powada, St. Jasik (Celm), Wł. Siedlik (Juwenil), J. Duda (Juwenil), T. Bujok (Celm).

PARKING SAMOCHODOWY W NIERODZIMIU

NIERODZIM (tk) Jak się dowiadujemy, ekipy skoczowskiego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych przystąpiły do budowy obrotowego parkingu samochodowego w Nierodzimiu. Parking budowany jest z myślą o sobotnich oraz niedzielnych turystach zmotoryzowanych, biwakujących nad brzegami Wisły.

Jak zapowiada kierownictwo REDP, obiekt ma być gotowy przed rozpoczęciem przyszłorocznego sezonu turystycznego.

ULEPSZONA NAWIERZCHNIA

PASTWISKA (n) Staraniem władz gromadzkich rozpoczęto remont drogi od restauracji GS do budynku dawnej szkoły (obecnie przedszkole). Celem utwardzenia nawierzchni zwieziono żużel i żwir.

Prace mogłyby postępować jeszcze szybciej, gdyby wzięli się do nich wszyscy zainteresowani mieszkańcy.

MIESZKANIA SPÓŁDZIELCZE DLA STRUMIENIA

STRUMIEŃ (cz) Doczekają niebawem mieszkańcy miasta okazałego budynku mieszkalnego, który zbuduje na terenie dawnego boiska ustroniska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zaczęte”. Planuje się rozpocząć roboty w przyszłym roku; za

LISTY DO REDAKCJI

KRÓTKA PAMIĘĆ

„Głos” napisał, że PKKFIT w Cieszynie przysłał mi nagrodę w postaci materaca turystycznego i propozycję za propozycję nazwy klubu KS Cieszyń. Za pośrednictwem Waszego pisma podziękowałem, bo tego wymagała grzeczność, ale nagrody dotąd nie otrzymałem.

Czyżby PKKFIT zapomniał o prześlecie?...
Nazwisko znane redakcji

SLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Nietypowy telewizor

W związku z notatką pt. „Popraw się ZUR-icie” Stacja Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej Ustronia informuje, iż ob. Szymczak posiada nietypowy już obecnie telewizor „Neptun”, którego gwarancja upłynęła w roku 1964. Na przeszkadza lat 1963/64 naprawy usługowe wykonywali technicy, których obecnie w wymienionej placówce nie ma.

Sprawę wolontierza załatwił pracownik prywatnie, ponieważ placówka nie posiada fachowców tej branży.

Wykonano elewację

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cieszynie wyjaśnia, że budynek przy ul. Świerczewskiego 10 jest własnością Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi, która w tym roku wykonała elewację.

Sąsiedni budynek (Świerczewskiego nr 12) należy do prywatnego właściciela: Emila Dziadka ze Skoczowa, którego Wydział zobowiązuje do odnowienia elewacji budynku w roku 1970.

REDAKCJA ODPOWIEDZI

„Morze” Cieszyń; a wierszy nie skorzystamy.

Tow. LEOPOLDOWI

GOLIKOWI

dyr. administracyjno-handlowemu Fabryki Sprzętu Elektrycznego „Termika” w Cieszynie wyraża jak najgłębszą współczucia w związku z tragiczną śmiercią Brata

Alojzego Golika

składa

ZALOGA I KIEROWNICTWO ZAKŁADU

Duchowieństwu, delegacji ZBoWiD, wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej zmarłej Matki

Jadwigi Herok

składa najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA

Za wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. TEOFIŁA LISZKI

Kierownictwu, przedstawicielom Zw. Zaw. oraz byłym kolegom — współpracownikom Rejonowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Skoczowie, Oddziałom RUT Cieszyń, Ustronia, Wiśla, delegacji ZBoWiD oraz wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, ka. Pelarczykowi za słowa pociechy nad grobem, siostrą takonim, serdeczne podziękowanie składa

ZONA Z DZIEĆMI

O KAŻDYM OKRĘCIE Sumarokowi miał mnóstwo wiadomości. Bóg wie skąd zacierpniętych i niezbyt prawdziwych. Wlepiał także do zeszytu fotografie z różnych filmów, które mu się szczególnie podobały, i wpisywał wiersze, i to przedziwnym piśmem — każda litera była ozdobiona wymyślnymi zakrętami, i chodziło właśnie o te zakręty, a nie o wiersze.

Przeszło miesiąc nie widziałem w rękach Sumarokowa tego zeszytu. Można by sądzić, że całkiem o nim zapomniał. Zdumiałem się słysząc, jak przewraca kartki i pokazuje swoje skarby. Opłdali razem fotografie okrętów i Sumarokow opowiadał coś o każdym. Asia go wypytowała, a on dawał szczegółowe wyjaśnienia mile polecanych i ucieszonych jej uwaga.

Potem Asia weszła do drukarni, den...

ASIA (5)

MIKOŁAJ CZUKOWSKI

Po raz pierwszy zobaczyłem ją nie w mroku, nie wśród widmowego migotania nocnych świateł. Czyż by to była ta sama tajemnicza istota w białej chustce, za którą biegłem wczoraj po schodach, biegnąc z mroku w światłość i ze światłości w mrok wśród olśniewających blasków wybuchów? Teraz nie miała w sobie nic tajemniczego, nawet chustka jej wcale nie była taka biała. Duża na swój wiek, prosta. Lecz na jej dziecięcej jeszcze twarzy leżało już piętno starzenia się, którym głód znaczył wszystkie twarde kości.

Asia skinęła mi głową, podeszła do naszej nieruchomej maszyny i obejrzała ją z ciekawością. Zobaczyła świeżo wydrukowane arkusze i wzięła jeden do ręki.

— Rej bojowy — przeczytała na głos. Tak się nazywała nasza gazeta.

— Cóż to, gazeta wodniaków? — zapytała Asia.

— Tak, odpowiedziałem.

— Szybki remont statków gwarancją zwycięstwa — przeczytała Asia tytuł artykułu wstępnego, który napisałem. — To teraz remontuje się statki?

— Tak — odpowiedziałem. — Powinno się remontować.

— I remontuje się?

— Remontuje się, choć to się może wydawać dziwne.

— Dlaczego dziwne?

— Dlatego, że wyremontować statek jest jeszcze trudniej niż wydrukować gazetę.

— Prądu nie ma — odezwał się Cwietkow. — A obracać koło ręcznie nie ma siły.

Do drukarni wszedł Sumarokow. Przeszło miesiąc nie widziałem go takiego. Twarz miał umyta — włosy uczesane, łóżeczka, buty wy czyszczone, pod rozpiętym wacikiem czysta marynarska koszulka. Nawet prawie nie kul, można było sądzić, że tylko tak, przypadkiem się potykał.

KONIEC

— Nie widziałam nigdy, jak się drukuje gazetę — powiedziała Asia. — Ciekawe byłoby zobaczyć.

I ujęła korbę ręką.

Koło z trudem ruszyło, a cienka skóra na jej twarzy zaczerwieniła się z wysiłku. Szpachy zaczęły powoli pełznąć.

— To ciężko — powiedział Sumarokow. — Ano, pomogę ci. Stań obok Asi i także ujęj korbę ręką. Teraz obracaj nią oboje uśmiechnięci z zadowolenia i wysiłku.

— A gdzie papier? — zapytała Asia. — Jak to się drukuje?

Cwietkow stanął na swoim miejscu, arkusz trafił pod wałek i wypadł z drukowania.

Asia wybuchnęła śmiechem.

Jeszcze jeden arkusz, jeszcze jeden...

RECITAL POEZJI POLSKIEJ, CZESKIEJ I SŁOWACKIEJ

W Szkolach Rolniczych w Czeskim Cieszynie odbył się w ub. dniach konkurs recytatorski „RECITAL 69” poezji czeskiej, słowackiej i polskiej. Wzięła w nim również udział młodzież Zesp. Państw. Technicznych Rolniczych w Cieszynie. Dwaj uczniowie ZPTR odnieśli znaczny sukces zajmując w recytacji utworów polskiej poezji I miejsce.

„Recital 69”, który odbył się w gmachu czesko-cieszyńskiego teatru zgromadził liczne rzesze młodzieży miejscowych szkół średnich, obecni byli także przedstawiciele władz miejskich i organizacji kulturalnych Czeskiego Cieszyna. (pl)

WIELKI KONKURS PN. „MOJE ŻYCIE W PGR”

Zarząd Główny ZMW i redakcja tygodnika „Nowa Wieś” ogłosiły wielki konkurs na pamiętniki pod nazwą „Moje życie w PGR”. Uczestniczyć w nim mogą robotnicy, brigadziści, kierownicy i dyrektorzy, słowem wszyscy pracownicy państwowych gospodarstw rolnych, a także robotnicy indywidualni, utrzymujący kontakty z PGR.

Piękne wypowiedzi pamiętnikarskie pt. „Moje życie w PGR” (lub „Moja praca w PGR”) należy nadsyłać w terminie do 15 marca 1970 r. do redakcji tygodnika „Nowa Wieś”, Warszawa, ul. Wiejska 17, z dopiskiem na kopercie „Moje życie w PGR”. W pracach konkursowych autorzy winni uwzględnić wszystkie dane o sobie, a więc: nazwisko i imię, wiek i miejsce urodzenia, wykształcenie, przebieg pracy, stanowisko i pełnione funkcje społeczne, adres zamieszkania.

Dla najlepszych wypowiedzi pamiętników przewidziano: I nagrodę — 6 tys. zł, trzy nagrody III po 3 tys. zł oraz 10 wyróżnień po 1000 zł. (pl)

SUKCES REDAKTORA — FOTOGRAFIKA

W ogłoszonym z okazji 130-letniego jubileuszu hut trzynieckiej konkursie fotograficznym „Międzynarodowy Fotosalon 1969”, duży sukces odniósł redaktor ostrawskiego „Głosu Ludu” Bronisław BIELAN.

Z ogólnej ilości 800 fotografii zgłoszonych do konkursu



przez czołowych fotografików z Czechosłowacji, ZSRR, Polski, Węgier, Jugosławii, Szwajcarii i innych krajów, dwie z czterech prac Bielanu przyjęte zostały do prezentacji na wystawie w Muzeum Hut w Trzyńcu. (pl)

WSPÓŁPRACA HISTORYKÓW

W miejscowości Hradec, koło Opawy odbyło się spotkanie przedstawicieli Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach z czeskimi historykami, poświęcone omówieniu sytuacji ludności na tzw. obszarze sudetkim i na Zaolziu w okresie okupacji hitlerowskiej.

Sytuację na terenie Zaolzia przedstawił dr Roman PRASIL, który omówił dzieje ruchu oporu i formy współdziałania polskich i czeskich komunistów w latach 1938—1945.

Dr Andrzej SZEFER z Śląskiego Instytutu Naukowego wskazał w swym wystąpieniu na konieczność podjęcia intensywnych badań nad dziejami wspólnej walki Polaków i Czechów przeciwko III Rzeszy w latach okupacji hitlerowskiej. (pl)

NA „STEFANIE BATORYM”

O swej peregrinacji z Ocean mówili ostatnio w Klubie Propozycji, ograniczając się do opisu podróży na naszym transatlantyku „Stefanie Batorym” Jadwiga i Władysław OSZELDOWIE.

Następne spotkanie klubowe odbędzie się w dniu 5 grudnia, o godzinie 18, w świetlicy „Termiki” (we ścieżce od ulicy Sławowej), na którym red. OSZELDA podzieli się swymi uwagami z pobytu w USA. (x)

INTERESUJĄCA WYSTAWA

Z inicjatywy i staraniem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszynie zorganizowano pięk-

wą i interesującą wystawę z okazji dekady książki społeczno-politycznej „CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA”. Na wystawie pokazano najważniejsze wydawnictwa literatury społeczno-politycznej, tematyczne kręgi oraz fotografie, związane z aktualną problematyką. Specjalne działy ilustrują 25-lecie Polski Ludowej oraz życie i dzieło W. I. Lenina. Wystawa godna jest obejrzenia.

Wystawę oglądać można w salce klubowo-wystawowej w Domu Kultury w godz.: 10—12 i 15—17 do dnia 30.11. br. (Z)

DLA UCZCZENIA 25-LECIA PRL

Działająca w ramach Sekcji Literacko-Artystycznej PZKO grupa młodych twórców H-68 wykazuje wzrastającą aktywność. Młodzi plastycy: Br. FIRLA, T. BERGER, B. LIBERDA oraz J. SZKWARA, po kilku indywidualnych tegorocznych sukcesach, wystawiali obecnie wspólnie swoje prace w Opawie. Wystawa ich rzeźb, malarstwa i prac graficznych organizowana jest dla uczczenia 25-lecia PRL.

Do wystawy prac plastycznych młodych polskich artystów w Opawie doszło dzięki współpracy grupy H-68 z czeską grupą X, która niedawno wystawiła dzieła swych członków w Czeskim Cieszynie. (er)

FOTOGRAFIKA K. LOJZY

W ramach wieczoru, poświęconego fotografii artystycznej, zorganizowanego w KLUBIE PROPOZYCJI, odbył się pokaz pracy zasłużonego wielce dla rozwoju fotografii na naszym terenie — KAROLA LOJZY. Słuszny wydaje się wniosek uczestników spotkania, aby tego typu pokazy, z odpowiednią oprawą słowną, urządzone były w różnych placówkach w ramach prac świetlicowych. Zastępując one, w pewnej mierze, trudne często do zrealizowania na skutek braku funduszy, wystawy fotograficzne, stanowiąc dla uczestniczących w pokazie bodziec do zainteresowania się sztuką fotograficzną.

Warto przypomnieć, że sztuka ta, poza wartościami artystycznymi, spełnia też, w określonych warunkach, ważne zadania społeczne. (x)

W dziale „Z okresu walk i zmagania społeczno-narodowych” m.in. prace: Józefa Pliha: „Stow. Polskich Robotników i Robotnic „Sita” w Cieszynie (1906—1918); Eugeniusza Kopcia: „Z dziejów rewolucyjnej współpracy polsko — czechosłowackiej w rejonie Śląska Cieszyńskiego”; W dziale: „Z przeszłości regionu” Józefa Chlebowczyka: „Powstanie i rozwój hut w Ustroniu”; Bolesława Orszulika: „Jerzy Probosz (1901—1942); Kazimierz Gołębiowski: „Karol Berger-Nowicki”; Edwarda Paska: „Z przeszłości Pedagog. Biblioteki Powiatowej w Cieszynie”; i Andelana Wadowskiego: „Dwie relacje z okresu walk o Śląsk”. Publikacje dopełni „Kronika” z życia naukowego instytucji i stowarzyszeń naukowych na naszym terenie. (Z)

Kultura rytmu na parkiecie

STALO SIĘ JUŻ TRADYCJA, że co roku organizowane są w Cieszynie turnieje taneczne. Ściągające co przedniejsze pary taneczne. W tym roku, na trzeci, kolejny Turniej Taneczny Polski Południowej przybył znany w kraju i za granicą prof. Marian Wiczyński. Stworzył on podstawy organizacyjne rozwoju tańca towarzyskiego w Polsce, a przez wiele lat pracy na niwie pedagogicznej stał się wychowawcą młodzieży.

Cieszyńscy należą do tych miast w Polsce, które zyskały tytuł pioniera tańca towarzyskiego. Stało się to na skutek niestruddzonej pracy małżeństwa Ubdów, działających w klubie „Quick”. Dzięki nim miasto nasze posiada już w grupach tanecznych spore grono młodzie-

III Turniej Taneczny Polski Południowej

WŁADYSŁAW MOST

ży, a jeszcze więcej gorących zwolenników tej gałęzi sztuki. III Turniej Taneczny Polski Południowej zorganizowany przez Referat Kultury MRN, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Miejski Dom Kultury i Klub „Quick” ściągnął do sali „Zaczysza” nienotowaną liczbę widzów oraz kilkanaście par tanecznych, m. in. z Brzegu, Opola, Olesna, Katowic, Krakowa oraz Cieszyna.

Po owarci, jaką zgłosiła cieszyńska publika prof. Wiczyński, któremu przyznana została godność członka honorowego klubu „Quick”, rozpoczął się turniej, który wyłonił w kategorii D trzy pierwsze pary: Jacka Urbańskiego i Jolanę Oliwa z Opola, Włodzisława Miłkę i Teresę Bobińską z Brzegu oraz Janusza Zaka i Alicję Kłorygą również z Opola. W kategorii wyższej, czyli „C”, triumfowali pary: Marian Uroda i Anna Michałowicz z Krakowa, Edward i Krystyna Ubdowie z Cieszyna oraz Piotr Kuśnierz i Teresa Dewowska z Opola. Wiele radości widzów wywołał wywrotki sekwencji, którzy działając z uwagą Federacji Klubów Tanecznych zakwalifikowali siedem finałowych par z klasy D do klasy C, wśród których znalazły się aż dwie pary cieszyńskie: Tadeusz i Małgorzata Szware oraz Zbigniew Kamiński i Alicja Gmela. Z kategorii „C” przekwalifikowano do klasy „B” cztery pary m. in. parę Ubdów.

Podczas turnieju dokonano nadto zapisu do klasy D czterech par debiutujących w tańcu turniejowym, wśród których były również pary cieszyńskie.

Z prac cieszyńskiego PTH

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE należy niewątpliwie do najszybciej rozwijających się towarzystw na terenie Cieszyna, a wśród innych oddziałów w kraju należy również do produkujących. Obok systematycznej akcji wydawniczej może się również poszczycić pracą badawczą oraz wydawniczą, wzbogacającą wiedzę o Śląsku Cieszyńskim. Wynikiem tego oddziału działalności cieszyńskiego oddziału PTH jest II rocznik „Pamiętnika Cieszyńskiego”, którego wydanie drukiem jest już poważnie zaawansowane. Materiały w nim zawarte zgrupowane zostaną w kilku działach. W dziale: „Ziemia Cieszyńska w Polsce Ludowej” znalazła się m. in. praca: Józefa Kozłaka: „Rozwój organizacji PPR w Cieszynie i w pow. cie-

szyńskim w latach 1945—1948”. Edwarda Paska: „Szkolnictwo pod stawowe w dwudziestolecie Polski Ludowej (1945—1965)”; Antoniego Zajaca: „Rozwój cieszyńskiego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego w dwudziestolecie Polski Ludowej”; Henryka Gorgoza: „Wpływ gospodarki ludzkiej na rozwój życia ekonomicznego społecznego w latach 1956—1965”.

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

Zarząd gminy Ustronia zorganizował stołówkę (obecny hotel Równia). Wyżywienie było jedynym wynagrodzeniem dla wszystkich pracowników Urzędu Gminnego i tymczasowej Milicji Obywatelskiej.

PRACUJĄC W URZĘDZIE GMINNYM w Golezowie, pomagałem równocześnie przy reaktywowaniu i organizowaniu mojego przedwojennego zakładu pracy, to jest spółdzielni Ogólne Stowarzyszenie Spożywcze i Oszczędnościowe w Ustroniu. Zaopatrzenie ludności w artykuły żywnościowe przyjęły w pierwszym, a częściowo i w drugim miesiącu po wojnie wydziały aprowizacyjne przy zarządach miejskich i gminnych.

W Ustroniu i w Golezowie, w pierwszych dniach po wyzwoleniu, powołało komisję do spisania i zgromadzenia w jednym miejscu wszystkich artykułów żywnościowych, jakie pozostały w sklepach niemieckich. W Ustroniu dokonała tej akcji komisja w składzie: Adolf Lipowczan, Jerzy Cichy, Konstanty Kozłowski, Paweł Stec i Jan Zawada. Właściwie znajdowały się tylko towary ukryte w różnych miejscach przez Jamroza, bo inne sklepy, poza niewielkimi „ersatzami”, nie miały.

Towary przewieziono do ratusza i do lokalu handlowego przy ul. Partyzantów 1, będącego własnością spółdzielni spożywców. Były wydawane tylko na polecenie Wydziału Aproprowizacyjnego. Dzięki tej energicznej akcji, najbardziej potrzebujący mieszkańcy otrzymali swoje racje żywnościowe, otrzymali je również pierwsze stołówki i do żadnych kombinacji nie doszło.

Zaopatrzenie ludności za pośrednictwem systemu kartkowego przejął na terenie naszego powiatu spółdzielczość, którą oprócz Ustronia zorganizowano równocześnie w Cieszynie i w Skoczowie. W Ustroniu dwa najwybitniejsi działacze spółdzielczy z tego terenu — Jerzy Łazarz i Paweł Czupek załatwili w czerwcu ostatnie formalności związane

z rejestracją przedsiębiorstwa, uzupełnili urządzenia sklepowe i przygotowali do otwarcia. Nieraz pomagałem w tej pracy.

Sklepy przedstawiały opłakany widok. Okupant wywoził lepsze wagi i sprzęty, urządzeń sklepowych przez całą wojnę nie konserwowano, zamki były zepsute, brak było światła itp.

Ponieważ nie mieliśmy żadnych funduszy, spółdzielcy pracowali w czynnie społecznym. Dzięki tym ofiarnym, bezinteresownym ludziom w dniu 1 lipca 1945 uruchomiliśmy pierwszy sklep w budynku przy ul. Partyzantów 1, w dniu 5 lipca sklep w Golezowie, a w kilka dni później drugi sklep w Ustroniu i sklep w Wiśle.

Rozpocząłem pracę jako pierwszy pracownik administracyjny spółdzielni. Na biuro zajęliśmy mienie opuszczone po Bretnerze (tzw. „Bretnerówkę”) przy ówczesnej ul. Daszyńskiego 17 (obecnie 22 Lipca). Tutaj koncentrowała się w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu cała administracja.

Jakże to była administracja? Kierownikiem, ja oraz prezes Rady Nadzorczej Jerzy Łazarz, który w zasadzie był zatrudniony w Kasie Spółdzielczej w Ustroniu, ale codziennie wpadał na chwilę, aby coś załatwić. W tym samym biurze zbierała się często Rada Nadzorcza, która nie tylko radziła, ale naprawdę pomagała.

Kierownik Czupek był nie tylko kierownikiem spółdzielni, ale kasjerem, zaopatrzeniowcem, nawet woźnym, a ja znów kalkulatorem, księgowym i pracownikiem administracyjnym. Za biurko służyła mi początkowo duża skrzynia, a w niedługim czasie Czupek znalazł stare krzesło, które zajmował już przed wojną.

Na skutek znajomości, jakie zawarłem zaraz po wojnie z pracownikami Urzędu Gminnego w Golezowie, otrzymałem stamtąd kilka nie zapisanych w całość ksiąg handlowych, przeważnie kasowych, których użyłem na książki sklepowe. Całą korespondencję pisałem ręcznie, dopiero w sierpniu udało nam się wypożyczyć z Urzędu Gminnego w Golezowie maszynę do pisania.

KONIEC



KSIĄŻKI KLUBOWE

„Polacy o Leninie”, KIW.

Jest to zbiór około 80 wspomnień o Leninie, napisanych przez Polaków, którzy zetknęli się z nim w różnych okresach i okolicznościach, m.in. Haneckiego, Dzierżyńskiego, Marchlewskiego i innych. Wzbogacają one naszą wiedzę o Leninie jako człowieku, polityku i największym przywódcy mas pracujących naszych czasów. Dużą część wspomnień stanowią materiały archiwalne, dotychczas nie znane i nie publikowane. Przypisy i indeksy zaopatrzone w noty biograficzne ułatwią czytelnikowi zorientowanie się w skomplikowanych nierzadych wydarzeniach tamtej epoki. Książka jest bogato ilustrowana unikalnymi czarno-białymi zdjęciami.

Berezowski M.: Śmierć Senatora, Czytelnik.

Nowa książka Maksymiliana Berezowskiego, autora „Lorów i heretyków”, „Ułanów” i „Buchalterów”.

„Wyspy dżentelmenów” składa się z trzech pasjonujących szkiców. Jest to sprawa zamachu na Roberta Kennedy’ego, zamachu na pastora Kinga, przedstawionego na tle sytuacji w ruchu murzyńskim oraz incydentu w Zatoce Tonkińskiej z sierpnia 1964 roku. Praca M. Berezowskiego wnosząca moc interesujących szczegółów w nawiązaniu do sensacyjnych spraw, które głośnym echem odbiły się na całym świecie. Warunki tok narracji podnosi wartość książki.

Bronisławski J.: Fałszywa Droga, Iskry.

Kanwa, na której oparł J. Bronisławski swoją pracę, jest działalnością dywersyjną - szpiegowską, kierowaną przez stronnictwo polityczne (S.N.) rządu londyńskiego w latach 1945-1953. Praca posiada solidne zaplecze dokumentacyjne i stanowi, napisana w atrakcyjnej formie, istotne uzupełnienie naszej wiedzy z danego przedmiotu.

Bundeswehra - Armia Agresji. Praca zbiorowa, MON.

Praca, wydana dwukrotnie w NRD, przedstawia historię tworzenia i rozwoju agresywnej armii zachodnioniemieckiej w latach 1945-1966, a w szczególności przygotowanie warunków do tworzenia armii w NRD, strukturę organizacyjną i założenia ideowe Bundeswehry, doktrynę wojenną NRD dążenia do wyposażenia sił Bundeswehry w broń jądrową, pozycję zajmowaną przez NRD w NATO oraz aspiracje reprezentowane zarówno przez to państwo, jak i jego armię do stopniowego uzyskania hegemonistycznej pozycji na naszym kontynencie, maskowane frazesami o „europelizacji”.

ZAMKI BŁYSKAWICZNE grobiły błyskawiczną karierę, przy czym - przynajmniej w warunkach polskich, w związku z poważnym rozwojem przemysłu lekkiego - artykuł ten stanowił swego rodzaju półprodukt, bez którego nie do pomyślenia jest rozwój branży galanterijnej, skórzanego, odzieżowego i szeregu innych. Szczególnie ciekawym odbiorcą są zakłady obuwnicze, pożerające aktualnie już ok. 40 proc. całej produkcji zamków. Wyrób jest stosunkowo tani, stał się modny („koczacki”), poszukiwany.

Do jakiego stopnia poszukiwany, świadczy choćby wypowiedź zastępcy dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Artykułów Technicznych i Galanterijnych mgr JAROSA, który stwierdził, że „zamki błyskawiczne stały się centralnym problemem całego resortu”. Rzeczywiście, wzrostem ich produkcji interesują się najwyższe czynniki państwowe, Komitetu Centralnego Partii i Urzędu Rady Ministrów nie wyłączając.

Praktycznie, jedynym ich wytwórcą są Cieszyńskie Zakłady Przemysłu Galanterijnego. Powtórzmy: praktycznie, istnieje bowiem oprócz „Rogorapidu” podobne przedsiębiorstwo w Lubaczowie, ale produkuje zaledwie 5 proc. tego, co Cieszyn, obsługując jedynie połowę wydajności naszego zakładu, przy nieporównanie niższej jakości.

JAK ZASPOKOIĆ APETYTY?

Fachowcy obliczyli, że w przyszłym dziesięcioleciu zapotrzebowanie na zamki błyskawiczne będzie się kształtować na poziomie co najmniej 1 metra bieżącego zamka na statystycznego mieszkańca, czyli - biorąc pod uwagę zapowiadany przez demografów przyrost ludności - produkcja winna wynieść co najmniej 35 milionów metrów bieżących rocznie. A więc ogromny deficyt, którego w żadnym wypadku nie może pokryć import. Po pierwsze dlatego, że wolnych dewiz nie mamy w nadmiarze, po wtóre zaś - sytuacja na rynku światowym jest tego rodzaju, że wszyscy by chcieli kupić, ale podaż nie zaspokaja popytu.

W tym stanie rzeczy niezbędna stała się modernizacja istniejącego potencjału wytwórczego, nakazem chwili są również inwestycje. W myśl uchwały II Plenum KC Partii, postanowiono rozbudować nie Lubaczów, który nie gwarantuje właściwego wykorzystania środków, lecz „Rogorapid” i jego oddział w Chelmsku Śląskim.

Zadania, jakie postawiono przed Cieszyńskimi Zakładami Galanterijnymi, są bardzo poważne. Do

końca roku pozostało czasu niewiele, natomiast rok przyszły ma już dać 14.200 tys. metrów bieżących zamka, czyli niemal dwie trzecie więcej aniżeli wytwarza się obecnie.

Ale i na tym nie koniec. W latach 1971 - 1976, jeśli wziąć za podstawę porównania ostatni rok bieżącej pięcioletki, produkcja ulegnie znowu podwojeniu, by pod koniec przyszłego planu osiągnąć aż 27 mln metrów bieżących. „Rogorapid” będzie zatrudniał wówczas ponad 2 tysiące osób, zaś wydajność wzrośnie o niemal 100 tys. zł. na 1 zatrudnionego.

SKOK PRZED... TRUDNOŚCI

Decydującym, a zarazem najtrudniejszym będzie dla „Rogorapidu” rok przyszły. O skali zadań, oczek

stalowane muszą przecież zostać maszyny, należy przeszkolić załogę, opracować nowe schematy organizacyjne itd., itp. Jednym słowem, właściwie uruchomiony zostanie nowy zakład, tyle, że w istniejących już murach.

Istotną trudnością, z którą boryka się przedsiębiorstwo już dziś, a która cieniem przesłania zwłaszcza przyszłość, jest zaopatrzenie. Bowiem artykuł deficytowy stanowią nie tylko gotowe zamki, lecz również służące do jego produkcji półfabrykaty: taśma zimnowalcowana i mosiężna, anody niklowe i mosiężne, a przede wszystkim tzw. kordel i taśma bawelniasta.

„W sytuacji znanego braku metali kolorowych - mówi dyr. KAWULOK - należałoby się spodziewać największych kłopotów z uzyskaniem mosiężnej taśmy, czy anod, w rzeczywistości jednak o

myśleć o kształceniu własnej kadry - bądź to w zakładzie, bądź w szkole puzzakalowej - ale jak upora się z tą sprawą „Rogorapid” w najbliższej przyszłości - trudno doprawdy przewidzieć.

W POSZUKIWANIU PRZESTRZENI

Cieszyńskie Zakłady Galanterijne nie się duszą. Nie tyle z powodu wyczerpania czy upałów (choć i te dają się czasem we znaki), ile z uwagi na dotkliwą ciasnotę lokalową. Celem uzyskania dodatkowej powierzchni produkcyjnej przeniesiono już na ulicę Hażlaską i na Małą Łąkę część magazynów, czyni się starania o uzyskanie dodatkowych pomieszczeń. W ten sposób wszystkie magazyny znajdują się poza terenem fabryki. Choć tego rodzaju „rozczłonkowanie” przedsiębiorstwa przysporzy niewątpliwie kłopotów (zwłaszcza w zakresie transportu), jest ono niestety konieczne.

„Ale półśrodkami sprawy się nie załatwi, nieodwzajemnione stały się nowe mury. Opodal zakładu B przy ulicy Michejdy stoją zabudowania Cieszyńskiej Fabryki Mebli. Całą ich produkcję planuje się więc ulokować w Stolarskiej Spółdzielni Pracy w Skoczowie.

NIE „CZY”, ALE „JAK”

Uczestniczyłem w Konferencji Samorządu Robotniczego „Rogorapidu” poświęconej omówieniu i zatwierdzeniu założeń planu na rok 1970 oraz na lata 1971 - 1975. Mówiono wiele o trudnościach, nieunikano problemów kontrowersyjnych. Ale satysfakcją napawał fakt, że zastanawiano się nie nad tym, czy można zrealizować postawione przed zakładem zadania, lecz jak to zrobić. Jakże są warunki niezbędne dla osiągnięcia założonego wzrostu produkcji, dla utrzymania wysokiej jakości wyrobów.

„Kraj czeka na nasze zamki - stwierdził i sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej „Rogorapidu” tow. WOJTEK - Musimy dać tyle, ile wymaga interes gospodarki narodowej. Sporo. Mimo, że jesteśmy tylko jednym z 33 zakładów podległych Zjednoczeniu Artykułów Technicznych i Galanterijnych, nasz udział w globalnej produkcji Zjednoczenia wyniesie aż 17 i pół procent. A więc nie możemy „nawalić”. I na pewno nie „nawallimy”.

Trudno chyba o bardziej optymistyczną pointę dla artykułu, w którym tak wiele miejsca zajmują aktualne i przyszłe kłopoty „Rogorapidu”.

Modne - tanie - poszukiwane

Plan zapięty na... zamek błyskawiczny

ROBERT DANIEL

Wielu trudniej zdobyć kordel i „wyskaki” taśm bawelniastych. Chęć kupić je kupiła za granicą, na przykład w Anglii, czy we Francji, co, kiedyś odbywało się w kraju, zwrotło się do nas z ofertą... kupna. Wobec takiego dictum, nie pozostało nic innego jak wyeliminowanie z produkcji około 8 milionów metrów bieżących taśmy gumowej, którą można importować, i wykorzystanie zwolnionych w ten sposób mocy produkcyjnych dla naszych potrzeb.”

Nielatwo przyjdzie się również Cieszyńskiemu Zakładowi Galanterijnemu uporać z niedoborem kadry. Już w przyszłym roku przedsiębiorstwo ma zatrudniać ponad 2.100 ludzi, w Cieszynie przyjdzie więc przyjąć dodatkowo około 200 osób, a w Bielsku-Białej około 300.

O ile pozyskanie kobiet do obsługi automatów nie nastręczy, być może, większych trudności, o tyle sceptycznie zapatrywać się należy na możliwość zatrudnienia fachowców. W dalszej przyszłości można

wzrostu sił i znaczenia naszych krajów w świecie.

Na dalszych stronach czasopisma zamieszczamy materiały ilustrujące 20-letnią działalność ZSL, porusza w szeregu artykułów zagadnienia z zakresu rolnictwa, pracy partyjnej, oświaty i wychowania.

Z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej, „Życie Partii” publikuje interesujące dane dotyczące KPZR oraz artykuł pt. „Internacjonalizm - sztandar milionów”. Ponadto przynosi informację o planach wydawniczych naszych wydawnictw, przygotowujących się do uczczenia setnej rocznicy urodzin Lenina.

(pl)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ZADANIA POWOŁANEGO KOMITETU realizuje Biuro, którego siedzibą mieści się w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie (gmach Sądu Powiatowego, II piętro pokój 119). Zadaniem Biura jest między innymi przyjmowanie zleceń-zamówień na wykonanie domków jednorodzinnych na rok 1970 (tylko do stanu surowego), wykonywanie zastępczo za zleceńodawcę czynności związanych z załatwianiem spraw dotyczących dokumentacji, seszwo-

właściciele wkładów zobowiązani są do wniesienia na rachunku wkładu zastrzeżenia, uzależniającego wszelkie wypłaty od każdorazowej pisemnej zgody Spółdzielczego Powiatowego Komitetu Budowy Domków Jednorodzinnych.

Do wykonania planowanych na rok 1970 zadań Komitetu powołano Wydział Usług Budowlanych przy MPGK w Skoczowie. Ustroniu oraz przy PPRB w Strumieniu. Do pomocy w realizacji tych zadań zobowiązano również Oddział Zeliwa, Zakład Filocowe, Wełnianie i Kuźnie Ustronia w Skoczowie oraz Cementownię „Golezów”. Wymienione przedsiębiorstwa - podobnie jak przedsiębior-

Nowa forma budownictwa

ZBIGNIEW KUMIEGA

nia na budowę, zlecenia, nadzór i odbiór wykonanych robót.

Na rok 1970 przyjęto zasadę przyjmowania zamówień na budowę domków jednorodzinnych w stanie surowym, według dokumentacji typowej i przy maksymalnym zastosowaniu możliwych do nabycia elementów prefabrykowanych. Wielkość kosztów ustalana jest na podstawie kosztorysu, stanowiącego integralną część dokumentacji. Zamawiający reguluje jednorazowo ustaloną należność za wykonane roboty budowlane w oparciu o rozliczenie końcowe i po sprawdzeniu faktury przez Komitet.

Zleceńodawcy zobowiązani są zgromadzić środki finansowe w wysokości ustalonej w zawartej z Komitetem umowie, pomniejszone o wysokość przewidywanego kredytu (pożyczki państwowej) przed rozpoczęciem budowy na umieszczonej książeczce PKO, oprocentowanych w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym. Ponadto

stwa rad narodowych - powinny powołać Wydział Usług Budowlanych z mocą przerobową po 10 domków jednorodzinnych w stanie surowym.

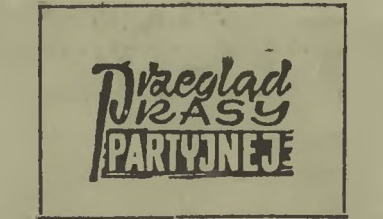
Na rok 1970 Społeczny Powiatowy Komitet Budowy Domków Jednorodzinnych przygotowuje się do przyjęcia zamówień na około 50 domków jednorodzinnych w stanie surowym. Pod zabudowę tego rodzaju domkami wytypowano w pierwszym etapie tereny stanowiące własność Skarbu Państwa w Skoczowie (na Kapliczówce), w Ustroniu-Hermanicach i w Strumieniu, przy ul. Londzina.

Bardziej szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie osobiście lub telefonicznie, pod nr telefonu 16-08.

Powstał również Społeczny Miejski Komitet Budowy Domków Jednorodzinnych przy Prezydium MRN w Cieszynie.

„ŻYCIE PARTII” w listopadowym numerze publikuje na wstępie wywiad z wicepremierem tow. P. Jaroszewiczem, poświęcony zagadnieniom współpracy gospodarczej Polski i Związku Radzieckiego na przestrzeni ubiegłych 25 lat.

Stwierdzając, iż współpraca ta stanowi najbardziej istotną część stosunków gospodarczych naszego kraju ze światem, wicepremier Jaroszewicz wskazał na stały wzrost obrotów towarowych, które w br. przekroczyły wartość 2 mld rubli dewizowych, co równa się ok. 36 proc. całości obrotów polskiego handlu zagranicznego.



W wywiadzie, wicepremier tow. Jaroszewicz poruszył również szereg problemów z zakresu działalności RWPG, podkreślając, iż poważne osiągnięcia we współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych przyczyniły się w dużej mierze do ich rozwoju i przyczyniać się będzie do jednoci i

wzrostu sił i znaczenia naszych krajów w świecie.

Na dalszych stronach czasopisma zamieszczamy materiały ilustrujące 20-letnią działalność ZSL, porusza w szeregu artykułów zagadnienia z zakresu rolnictwa, pracy partyjnej, oświaty i wychowania.

Z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej, „Życie Partii” publikuje interesujące dane dotyczące KPZR oraz artykuł pt. „Internacjonalizm - sztandar milionów”. Ponadto przynosi informację o planach wydawniczych naszych wydawnictw, przygotowujących się do uczczenia setnej rocznicy urodzin Lenina.

(pl)

Konkurs wiedzy społeczno-politycznej

USTRON (sc) z inicjatywy dyrektora i Rady Zakładowej ZZZH-Bielskiej Zakł. Gastronomicznej w Ustroniu został zorganizowany konkurs wiedzy społeczno-politycznej i zawodowej dla bufetowych i kelnerów. Do konkursu stanęło 11 osób. Najlepszymi wiadomościami wykazał się: Edward Przybyła - kelner „Domu Zdrojowego” w Wiśle, Krystyna Bombosz - bufetowa kawiarni „Centrum” w Wiśle oraz Barbara Zgud - bufetowa baru „Ludowego” w Skoczowie. Zwycięzcy otrzymali nagrody pieniężne i rzeczowe.

W części artystycznej wystąpił zespół Szpitala Śląskiego z Cieszyna - „Aspirynki”.

KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE KONKURS na WSPOMNIENIE MOJE XXV-LECIE

43

S M A K

odzyskanej wolności

JÓZEF PILCH

PO TRZYLETNIM NIELEGALNYM ŻYCIU wyprostowuję nareszcie kości, wychodzę na światło dzienne, ujawniam się. Jestem wreszcie wolny, śmiało mogę otworzyć okno, popatrzeć, wyjść przed dom, pełną piersią odetchnąć.

Wnet stałem się dla sąsiadów sensacją. Przecież od aresztowania, to jest od maja 1940 r., nikt mnie tutaj nie widział, a po ucieczce z obozu rodzina rozpuściła w roku 1942 fałsz, że zginąłem.

W Ustroniu odbył się na rynku wiec z okazji wyzwolenia i Święta Pracy. Jako pierwsza przyszła grupa partyzantów przebijająca w bunkrze u Zerkowej i Gluzy, a liczącej, licząca około 70 ludzi, zeszła z Orłowej. Maszerując po chodach w kierunku rynku, dołączyła do orłowskiej grupy miejscowa ludność.

Schodzili się chłopcy z różnych stron. Jedni wprost z lasu, w wytartych wysłużonych paltach, jubbach, w żołnierskich mundurach inni z różnych nor i kryjówek. Z balkonu ratusza przemówił do zebranych działacz ruchu oporu Franciszek Zawada oraz major wojsk radzieckich.

Dnia drugiego maja było na ogół spokojnie. W Golezowie i Cisownicy, skąd uchodzili jeszcze niemieckie patrole, słychać było tylko dymne strzały. Sensacją stało się w Ustroniu przyprowadzenie przez partyzantów kompanii żołnierzy węgierskich, którzy, stacjonując gdzieś w Wiśle-Malinco, nie wiedzieli, że Ustron jest już w rękach radzieckich i polskich. Węgrów zakwaterowano w hali tak zwanej „szmelcowni” (obecnie stoi na tym miejscu gmach szkoły

przemysłowej), a następnego dnia przekazano dowództwu armii radzieckiej w Skoczowie.

Trzeciego maja, wczesnym rankiem, zajęła przed naszą chatką jednokonna furmanka, którą przyjechała zamieszkała w Równi, a zatrudniona w czasie wojny u dr Paździory w Golezowie Hanka Wałachówna. Ona pierwsza przyniosła wiadomość, że w Golezowie nie ma już Niemców i tamtejsi działacze zapraszają mnie na pierwsze zebranie organizacyjne samorządu gminnego.

Tymczasem władze samorządowe były już w trakcie konstituowania, na czele gminy stanął przedwojenny działacz Polskiej Partii Socjalistycznej i Stowarzyszenia „Siły” Paweł Berek, zastępcą wójta został przedstawiciel przedwojennego Stronnictwa Ludowego. W Urzędzie Gminnym spotkałem wiele przyjaciół: Adama Cieślara, Pawła Gibca, Jerzego Sosnę, Pawła Cieślara, Pawła Poloczka, Helenę Gibcowa i wielu innych. Wszyscy chcieli tworzyć i pomagać. Większość z nich, z Pawłem Berklem na czele, była pełna entuzjazmu, inni zachowywali pewną rezerwę. Wszyscy cieszyli się jednak odzyskaną wolnością.

URYGA, pierwszy tymczasowy komendant Milicji Obywatelskiej na terenie Golezowa, zwrócił się do nas z prośbą o pomoc w utrzymaniu porządku na terenie Równi. Ugodniliśmy, że najlepiej będzie zorganizować drugą placówkę, która by ochraniała mienie tamtejszych obywateli. Dnia 3 maja, o godz. 16, zebrało się w tym celu około dwudziestu mężczyzn w byłej szkole. Wspólnie z Czudkiem przedstawiliśmy cel Milicji, ugodniliśmy, że na Równi będzie stał patrol, to znaczy w czasie dnia jedna dwójka, a przez noc dwie.

Do MO wstąpił: Paweł Czudek (junior), Karol Wałach, Jan Lipowczan, Jerzy Żbel, Ludwik Lotko, Jerzy Pietroszek, Paweł Głajc, Daszczyk, Stanieczech, Stolarczyk, Konopelski i inni, których nazwiska wyleciały mi już z pamięci.

Dnia 4 maja poszedłem powołutku do Ustronia. Urzędował już tymczasowy burmistrz (wójt), jeden z organizatorów ruchu oporu - Franciszek Zawada i przedstawiony mi przez niego uczestnik ruchu oporu - Karol Jastrząb. Robotnicy fabryczni, którzy w ostatnich dniach okupacji proponowali na burmistrza gminy Józefa Cieślara, widząc że

powrócił znany im sprzed wojny działacz robotniczy Zawada, z propozycją tą w ogóle nie wyszli.

Spotkałem też w ratuszu Józefa Szczepańskiego, Józefa Głajca, Franciszka Krystę, Wojciecha Ozimka, Jana Midera, Iwanka i wielu innych. Wszyscy zapracowani, wszyscy pomagali nowo powołanej władzy. Głajc, Ozimek i Iwanek byli już uzbrojeni i tworzyli trzon polskiej milicji.

Postanowiłem rozpocząć jakąś pracę. Berek, a jeszcze bardziej Knobloch z Golezowa, który był już przyjęty na sekretarza gminy, namówili mnie do zajęcia się wymianą niemieckich pieniędzy na polskie i prowadzenie księgowości w golezowskiej gminie.

Księgowości i pracy się nie obawiałem, ale obawiałem się ze względu na stan zdrowia, drogi do Golezowa. Ugodniliśmy, że Mizia, który jeździł małym powozikiem golezowskiej Cementowni na trasie Ustron - Cieszyn, będzie mnie zabierał. Prawdziwa kolej jeszcze nie kursowała, bo wszystkie mosty na trasie Bielsko - Skoczów i Golezów - Cieszyn zostały wysadzone przez Niemców.

Dzięki Cementowni w Golezowie oraz Kuźni w Ustroniu, które oddały do dyspozycji ówczesnych władz kolejowych fabryczne parowoziki, mieliśmy już w połowie maja pociąg składający się z jednego wagonu towarowego, który kursował dwa do czterech razy dziennie na trasie Ustron - Cieszyn. Został też, po raz pierwszy w dziejach, otwarty na okres dwóch miesięcy przystanek kolejowy w Golezowie-Równi.

Rozpocząłem wspólnie z Knoblochem wymianę niemieckich pieniędzy na polskie. Ludność przynosiła stopy marek, które na razie odbieraliśmy za pokwitowaniem i wpisywali na specjalną listę. Zaopatrzenie w towary w okresie wojny było fatalne i ludność, chociaż wiedziała, że niemiecka marka stanie się niedługo zwykłym świstkiem papieru, nie miała możliwości jej upłynięcia.

Po kilku dniach mieliśmy całe stopy niemieckich marek, którymi załatwialiśmy kilka dużych waliz i konną furmankę, a następnie zawieźliśmy do wymiany w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Cieszyna.

(CIAŁ DALSZY NA STR. 4)

44

przemysłowej), a następnego dnia przekazano dowództwu armii radzieckiej w Skoczowie.

Trzeciego maja, wczesnym rankiem, zajęła przed naszą chatką jednokonna furmanka, którą przyjechała zamieszkała w Równi, a zatrudniona w czasie wojny u dr Paździory w Golezowie Hanka Wałachówna. Ona pierwsza przyniosła wiadomość, że w Golezowie nie ma już Niemców i tamtejsi działacze zapraszają mnie na pierwsze zebranie organizacyjne samorządu gminnego.

Tymczasem władze samorządowe były już w trakcie konstituowania, na czele gminy stanął przedwojenny działacz Polskiej Partii Socjalistycznej i Stowarzyszenia „Siły” Paweł Berek, zastępcą wójta został przedstawiciel przedwojennego Stronnictwa Ludowego. W Urzędzie Gminnym spotkałem wiele przyjaciół: Adama Cieślara, Pawła Gibca, Jerzego Sosnę, Pawła Cieślara, Pawła Poloczka, Helenę Gibcowa i wielu innych. Wszyscy chcieli tworzyć i pomagać. Większość z nich, z Pawłem Berklem na czele, była pełna entuzjazmu, inni zachowywali pewną rezerwę. Wszyscy cieszyli się jednak odzyskaną wolnością.

URYGA, pierwszy tymczasowy komendant Milicji Obywatelskiej na terenie Golezowa, zwrócił się do nas z prośbą o pomoc w utrzymaniu porządku na terenie Równi. Ugodniliśmy, że najlepiej będzie zorganizować drugą placówkę, która by ochraniała mienie tamtejszych obywateli. Dnia 3 maja, o godz. 16, zebrało się w tym celu około dwudziestu mężczyzn w byłej szkole. Wspólnie z Czudkiem przedstawiliśmy cel Milicji, ugodniliśmy, że na Równi będzie stał patrol, to znaczy w czasie dnia jedna dwójka, a przez noc dwie.

Do MO wstąpił: Paweł Czudek (junior), Karol Wałach, Jan Lipowczan, Jerzy Żbel, Ludwik Lotko, Jerzy Pietroszek, Paweł Głajc, Daszczyk, Stanieczech, Stolarczyk, Konopelski i inni, których nazwiska wyleciały mi już z pamięci.

Dnia 4 maja poszedłem powołutku do Ustronia. Urzędował już tymczasowy burmistrz (wójt), jeden z organizatorów ruchu oporu - Franciszek Zawada i przedstawiony mi przez niego uczestnik ruchu oporu - Karol Jastrząb. Robotnicy fabryczni, którzy w ostatnich dniach okupacji proponowali na burmistrza gminy Józefa Cieślara, widząc że

45

powrócił znany im sprzed wojny działacz robotniczy Zawada, z propozycją tą w ogóle nie wyszli.

Spotkałem też w ratuszu Józefa Szczepańskiego, Józefa Głajca, Franciszka Krystę, Wojciecha Ozimka, Jana Midera, Iwanka i wielu innych. Wszyscy zapracowani, wszyscy pomagali nowo powołanej władzy. Głajc, Ozimek i Iwanek byli już uzbrojeni i tworzyli trzon polskiej milicji.

Postanowiłem rozpocząć jakąś pracę. Berek, a jeszcze bardziej Knobloch z Golezowa, który był już przyjęty na sekretarza gminy, namówili mnie do zajęcia się wymianą niemieckich pieniędzy na polskie i prowadzenie księgowości w golezowskiej gminie.

Księgowości i pracy się nie obawiałem, ale obawiałem się ze względu na stan zdrowia, drogi do Golezowa. Ugodniliśmy, że Mizia, który jeździł małym powozikiem golezowskiej Cementowni na trasie Ustron - Cieszyn, będzie mnie zabierał. Prawdziwa kolej jeszcze nie kursowała, bo wszystkie mosty na trasie Bielsko - Skoczów i Golezów - Cieszyn zostały wysadzone przez Niemców.

Dzięki Cementowni w Golezowie oraz Kuźni w Ustroniu, które oddały do dyspozycji ówczesnych władz kolejowych fabryczne parowoziki, mieliśmy już w połowie maja pociąg składający się z jednego wagonu towarowego, który kursował dwa do czterech razy dziennie na trasie Ustron - Cieszyn. Został też, po raz pierwszy w dziejach, otwarty na okres dwóch miesięcy przystanek kolejowy w Golezowie-Równi.

Rozpocząłem wspólnie z Knoblochem wymianę niemieckich pieniędzy na polskie. Ludność przynosiła stopy marek, które na razie odbieraliśmy za pokwitowaniem i wpisywali na specjalną listę. Zaopatrzenie w towary w okresie wojny było fatalne i ludność, chociaż wiedziała, że niemiecka marka stanie się niedługo zwykłym świstkiem papieru, nie miała możliwości jej upłynięcia.

Po kilku dniach mieliśmy całe stopy niemieckich marek, którymi załatwialiśmy kilka dużych waliz i konną furmankę, a następnie zawieźliśmy do wymiany w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Cieszyna.

ZŁOTA PASSA MKS

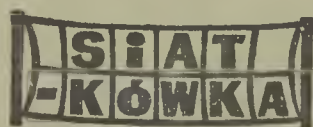
CIESZYŃ (cz). Nadspodziewanie dobrze grają w meczach eliminacyjnych o mistrzostwo Okręgowy Związek Sportowy sędziarze MKS Cieszyń. Po efektownych zwycięstwach nad MKS Zawiercie 2:1 i SKS Mysłówce przyszły następne. Podopieczni trenera Wł. Stanieckiego wygrali pierwszy z Górnikiem Jasztarzem 2:1 (15:3, 13:15, 15:7), a następnie w tym samym stosunku pokonali LZS Wapienicę 2:1 (14:16, 15:11, 15:0).

Tym samym nasz zespół awansował do rozgrywek finałowych, nie tracąc w eliminacjach ani jednego punktu. Mecz finałowe rozegrane zostanie 29 i 30 bm w Gliwicach. Oprócz MKS Cieszyń, zobaczymy w finale MKS Zawiercie, MKS Gliwice i MKS Sosnowiec. Zwycięzca spotkań finałowych będzie reprezentował woj. katowickie na spotkaniach międzywojewódzkich. Nie bez szans są nasi chłopcy, którzy w eliminacjach pokazali dobrą i skuteczną grę.

O PUCHAR ZMW I LZS

CIESZYŃ (cz). W sali gimnastycznej Studium Nauczycielskiego w Cieszyń odbyły się ostatnie finałowe spotkania w siatkówce o puchar: przewodniczącego Rady Powiatowej LZS i przewodniczącego ZP ZMW. Impreza ta cieszyła się wielkim powodzeniem wśród młodzieży. Wśród dziewcząt najlepsze okazały się siatkarki z Technikum Ekonomicznego, które wyprzedziły Studium Nauczycielskie i Technikum Ochrony Roślin.

Zwycięstwa drużyna wystąpiła w tym turnieju w następującym składzie: Bachara, Kolonko, Kulawik,



Kwikler, Górna, Chmiel, Stanowska i Kotarska.

W grupie drużyn męskich zwyciężyli chłopcy z Technikum Mechanizacji Rolnictwa przed Technikum Ochrony Roślin i Studium Nauczycielskim. Zespół z Technikum Mechanizacji Rolnictwa walczył w następującym zestawieniu: Grzenia, Furczyk, Krzosa, Siemasz, Muc, Braunstch, Zwięczak, Łyskowski, Fajer i Nowacki.

O puchar przewodniczącego RP LZS walczyły zespoły wiejskie. W finałowych pojedynkach, po dramatycznym przebiegu, zwyciężyła drużyna z Brennej, która wyprzedziła LZS Nierodzim i ZMW Kiszewo. Barw ZMW Brenna na turnieju bronił: Stec, Oranicki, Krużolek, Chwistek, Czyż, Szure i Gruszka.

Tak więc puchar przewodniczącego ZP ZMW zdobyli siatkarze z Technikum Mechanizacji Rolnictwa z Cieszyń, a puchar przewodniczącego RP LZS, zespół ZMW z Brennej.

ZWYCIĘSTWO I PORAZKA

CIESZYŃ (cz). Oslabieną brakiem Nowotarskiego, Nowaka, Walarusa i Awrańczyka siatkarze KS Cieszyń przegrali kolejny mecz mistrzowski z Budowlanymi Częstochowa 2:3 (3:15, 13:15, 15:7, 16:14, 10:15). Spotkanie to było bardzo interesujące.

Gdyby nasz zespół wystąpił w pełnym składzie, zszedłby z boiska na pewno jako zwycięzca.

W drugim meczu nasz zespół wygrał gładko z Zagłębią Dąbrowa Górnicza 3:0 (15:5, 15:6, 15:7).

Kolejnymi przeciwnikami siatkarzy KS Cieszyń będą Górnik Płaski (6 grudnia) i AKS Nivka (7. XII.). Oba mecze rozegra KS Cieszyń na wyjazdach.

1) Silesia Rybnik	5 5 15:5
2) Polonia Tychy	4 4 12:2
3) Budowlani Cz-wa	4 3 11:4
4) KS CIESZYŃ	5 3 13:9
5) Górnik Zagórze	5 2 10:10
6) Chorzowlanka	5 2 9:12
7) AKS Nivka	5 2 9:12
8) Górnik Płaski	5 2 8:12
9) Zagłębianka	4 1 4:10
10) Piast Gliwice	4 1 3:9
11) Linodrut Zabrze	4 0 1:12

DRUGA PRZEGRANA

CIESZYŃ (cz). Niepomyślnie wystartowali w mistrzostwach klasy A siatkarze KS Cieszyń. Po porażce z Górnikiem Zabrze 2:3, przysiało kolejna. Tym razem przegrali one z BBTS — Włodkierz Bielsko 1:3 (8:15, 13:15, 15:2, 15:3).

Kolejnym przeciwnikiem naszych siatkarów będzie Kolejjarz II Katowice. Mecz odbędzie się 30 bm., o godz. 9.30, w Cieszyń (sala Hassawicza).

OLIMPIA W CIESZYŃ

GOLESZOW (cz). Po fatalnej serii w ostatnich wyjazdowych meczach mistrzowskich ligi okręgowej grupy A, siatkarze Olimpii Goleszów grają w najbliższą sobotę i niedzielę w Cieszyń. Przeciwnikiem podopiecznych trenera Gruszczyka będą HKS Szopienice (29 bm.) i GKS Katowice (30 bm.).

KONCZYCE W. 17. XII. godz. 14 SP-8

Cieszyń — SP-6 Cieszyń, 19. XII., godz. 14 SP-Konczyce W. — SP-4 Cieszyń.

DZIEWCZĘTA gr. I, 15. XII. godz. 14 SP-3 Cieszyń — SP-1 Cieszyń, 17. XII. godz. 13 SP-8 Cieszyń — SP-3 Cieszyń, 15. I, 1970, godz. 14 SP-1 Cieszyń — SP-3 Cieszyń.

DZIEWCZĘTA gr. II: 4. XII. godz. 13 SP-Konczyce W. — SP-Konczyce M.

SZKOŁY ŚREDNIE

CHEŁPCY: 1. XII. godz. 15 LO 2 Cieszyń — Tech. Bud., 8. XII. godz. 15 TME Cieszyń — ZSZ Cieszyń, 15. XII. godz. 15 LO 1 Cieszyń — Tech. Bud., 22. XII. godz. 15 LO 2 Cieszyń — LO 1 Cieszyń, 12. I. godz. 15 LO 2 Cieszyń — TME Cieszyń, 19. I. godz. 15 LO 2 Cieszyń — TME Cieszyń, 26. I. godz. 15 ZSZ Cieszyń — LO 1 Cieszyń.

TENIS STÓLOWY

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

CIESZYŃ (cz). Po porażkach z AZS Gliwice 6:6 i Obuwnikiem Prudnik 4:6 pingpongści KS Cieszyń rozegrają w najbliższą sobotę i niedzielę kolejne mecze mistrzowskie w lidze międzywojewódzkiej.

W sobotę KS Cieszyń spotka się u siebie z Linodrutem Zabrze, a w niedzielę z Nadwiślaninem Kraków.

KUŹNIA NA DRUGIM MIEJSCU

USTRÓN (cz). Przedstawiamy aktualną tabelkę śląskiej klasy A grupy I w tenisie stołowym, w której walczą cztery nasze zespoły.

KS Cieszyń na III miejscu

CIESZYŃ (cz). W ostatnim komunikacie Śląskiego Okręgowego Związku Hokeja na Trawie podano ostateczną tabelkę ligi międzywojewódzkiej grupy śląsko-krakowskiej, w której, jak wiemy, walczy KS Cieszyń.

1) Beskid Bielsko	8 10 8:1
2) Garbarnia Kraków	6 7 4:5
3) KS CIESZYŃ	6 3 5:6
4) Piast Gliwice	5 2 3:8

Natomiast w grupie juniorów ze spotkań cieszyński uplasował się na 5. miejscu.

1) HKS Siemianowiczanka	4 7 12:3
2) AZS Katowice	4 6 9:3
3) Piast Gliwice	4 6 6:9
4) Górnik Siemianowice	4 3 2:9
5) KS CIESZYŃ	4 0 1:9

Zebrania sprawozdawczo-wyborcze w LZS

CIESZYŃ (cz). Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w wiejskich i szkolnych kołach LZS. Ostatnio zebranie takie odbyło się w LZS Konczyce Wielkie. Po wysłuchaniu referatu, wygłoszonego przez trenera Olszara, rozpoczęła się dyskusja. Wiele ciepłych słów padło pod adresem piłkarzy, którzy po I rundzie mistrzowskiej plasują się w czołowej tabeli. Jest to na pewno zasługą dobrej atmosfery w klubie i dobrze ułożonej, a nie wspierającej klubu ze szkołą i KR.

Następnie wręczono najbardziej zasłużonym zawodnikom i działaczom upominki i nagrody. Otrzymał je: Alojzy Krzyżowski i Teofil Tomica. Po zebraniu odbyła się wspólna zabawa połączona z tradycyjnym świątecznym.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się także w Zespole Techników Rolniczych w Cieszyń. Po ciekawym wystąpieniu mgr Tadeusza Zabka rozpoczęła się dyskusja. Mówcy zwracali uwagę na słabe wyposażenie w sprzęt, na brak zaplecza i nierówną pracę w poszczególnych sekcjach. Wybrano nowy zarząd, którego przewodniczącym został Andrzej Chodowski. Nastąpiły również zmiany na stanowiskach kierowników sekcji: siatkówki,

LA, akrobatyki sportowej, tenisa stołowego oraz piłki nożnej.

W ub. niedzielę odbyło się zebranie sprawozdawcze w LZS „Wyzwolenie” Simoradz. Na spotkanie ze sportowcami przybyli całe aktywności i gospodarze wiejski. Obszerny referat na temat działalności klubu, przedstawił prezes Stanisław Trąbala. Mówca zwrócił uwagę na sukcesy klubu, szczególnie piłkarzy, omówił również spartakiady LZS, jakie organizowano w Simoradzu. W żywej dyskusji zebrani postulowali budowę pawilonu sportowego, wiele krytycznych słów padło pod adresem działaczy, którzy od roku sprawa lokalizacji boiska, jak również stosunku kierownictwa Spółdzielni „Wyzwolenie” do klubu. W związku z odejściem do wojska niektórych działaczy, nowym sekretarzem klubu wybrano Władysława Stawarczyka a kronikarzem Annę Kuczerę. Na ostatnim zebraniu przyjęto do LZS 10 dziewcząt. Zadowolono także plan pracy na najbliższy okres. Najbardziej zasłużonym piłkarzom z okazji rozegrania 50 meczu wręczono dyplomy. Otrzymał je Mieczysław Cieślak, Adolf Hadas, Władysław Trąbala, Władysław Stawarczyk i Stanisław Kropka.

Górnicy Radlin wygrał w Drogomyślu

DROGOMYSŁ (cz). Na zakończenie tegorocznego sezonu piłkarskiego działacze LZS Drogomyśl zaprosili do swojej wioski piłkarzy z Górnik Radlin. Goście zmierzali się z Mysławicą, wygrywając po ładnej grze 5:1 (3:0). Bramki dla zwycięzców strzelił: Lubczyński — 2, Doleżal, Zyglar i Stawbra po 1. Dla gospodarzy jedyny punkt uzyskał Mieczko.

Po meczu odbyło się przyjacielskie spotkanie piłkarzy obu zespołów i działaczy, na którym podsumowano dorobek minionego sezonu wyrażony najbardziej ofiarnych działaczy i zawodników.

Rewanżowe spotkanie obu tych zespołów odbędzie się wiosną przyszłego roku znów w Drogomyślu.

Nauczyciele pod siatką

CIESZYŃ (cz). Oddział Powiatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego, wspólnie z Inspektorem Oświaty w Cieszyń, zorganizowały w ramach obchodów Dnia Nauczyciela turniej siatkówki dla Ognisk ZNP. Uczestniczyły trzy zespoły, reprezentujące ogniska związkowe Cieszyń, Skoczowa i Ustronia. Niję podany wynik turnieju: Ognisko ZNP Skoczów — Ognisko ZNP Ustron 2:0 (15:3, 15:10), Ognisko ZNP Skoczów — Ognisko ZNP Cieszyń 1:2 (15:9, 10:15, 8:15), Ognisko ZNP Cieszyń — Ognisko ZNP Ustron 2:0 (15:12, 15:10).

Tabela turnieju:	
1) Ognisko ZNP Cieszyń	2 2 69:55
2) Ognisko ZNP Skoczów	2 1 63:52
3) Ognisko ZNP Ustron	2 0 55:60

Gimnastyka akrobatyczna

CIESZYŃ (cz). Mistrzostwa Śląska I okręgu krakowskiego w gimnastyce akrobatycznej odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę w Częstochowie. Barw naszego powiatu oraz pucharu bronie będą następujący zawodnicy LZS Cieszyń: Władysław KOZDROŃ — mistrz Polski, który wystąpi w klasie mistrzowskiej. W klasie I zobaczymy Pawła BORECKIEGO — III miejsce na mistrzostwach Polski LZS oraz Zbigniewa WALICIE — mistrza Polski LZS, a wśród kobiet Marię JUZOF — czwartą na mistrzostwach Polski LZS.

W piramidach trójkowych kobiet tytułu mistrza Śląska bronie będą: Krystyna Machel, Maria Wojtowicz i Maria Juzof.

ROW — KS CIESZYŃ 57:34

RYBNIK (cz). Koszykarze KS Cieszyń rozegrali kolejne spotkanie o mistrzostwo śląskiej klasy A w Rybniku z tamtejszym ROW. Przeżył, wygrywając po zwycięstwie 57:34 (18:32).

Zespół cieszyński zagrał w tym meczu bardzo dobrze w obronie i nie pozwolił, dzięki aktywnemu kryciu tzw. „strefa” na uzyskanie wyższego cyfrowo zwycięstwa, koszykarzy ROW. Warto podać, że w ostatnim meczu koszykarze ROW przegrali z górnikiem Raków Częstochowa 44:17:37.

W KS wyróżnili się: Pasz, Bogucki, Łydzinski oraz Niżnikiewicz, który na początku drugiej połowy doznał kontuzji i opuścił boisko. Punkty dla naszych barw zdobyli: Niżnikiewicz i Łydzinski po 8, Urbaczka — 5, Pasz — 4, Górecki — 3 oraz Bogucki, Kordecki i Górecki po 2.

Kolejnym przeciwnikiem KS będzie GKS Brania Kochłowiec. Mecz odbędzie się 30 bm o godz. 16 w Cieszyń (sala Hassawicza).

MIĘDZYŚKOLNA LIGA KOSZYKÓWKI JUŻ GRA

CIESZYŃ (cz). W ub. tygodniu rozpoczęły się rozgrywki Międzyślaskiej Ligi Koszykówki, której organizatorami już od 4 lat są: Inspektorat Oświaty, ZO SZS, PKKFIT i KS Cieszyń.

W pierwszych meczach padły następujące wyniki:

CHŁOPCY

Szkoły podstawowe: SP-4 Cieszyń — SP-6 Cieszyń 22:10 (12:4), SP — Górk Wielkie — SP-9 Cieszyń 9:38

TERMINARZYK

CIESZYŃ (cz). Zainteresowanym rozgrywkami Międzyślaskiej Ligi Koszykówki p-dajemy terminarzyk spotkań I rundy.

SZKOŁY PODSTAWOWE

CHEŁPCY gr. I: 1. XII. godz. 14 SP-2 Cieszyń — SP-1 Cieszyń, 4. XII. godz. 14 SP-3 Cieszyń — SP-3 Cieszyń, 8. XII. godz. 14 SP-3 Cieszyń — SP Górk W., 11. XII. godz. 13:30 SP Górk W. — SP-1 Cieszyń.

CHEŁPCY gr. II: 4. XII. godz. 14, SP-Konczyce W. — SP-8 Cieszyń, 10. XII. godz. 14, SP-6 Cieszyń — SP

50-lecie piłkarstwa polskiego za Olzą

W tych dniach minęło 50 lat od daty powstania na Śląsku Cieszyńskim polskiego klubu sportowego PKS Polonia, którego pieczęć i bogate tradycje kontynuuje dziś z powodzeniem Banik I Maj.

Powstały z inicjatywy i zapalu garstki działaczy sportowych, PKS Polonia godnie reprezentował przez wiele lat sport polski za Olzą, zdobywając sukcesy na wielu boiskach w Czechosłowacji i w Polsce oraz w walkach o przy-

mat w piłkarstwie na Śląsku Cieszyńskim.

Spółród 14 prezesów PKS Polonia pierwszym był w roku 1919 Alojzy Żywoczek, obecnie funkcję tę pełni od 10 już lat dawny piłkarz tego klubu, Franciszek Dornocik.

Z okazji jubileuszu 50-lecia odbyła się w Karwinie uroczysta akademii, w czasie której wręczono odznaczenia i wyróżnienia najbardziej zasłużonym sportowcom i działaczom. (pl)



A KLASA ROZPOCZĘŁA ROZGRYWKI

CIESZYŃ (cz). W II rundzie spotkań o mistrzostwo Ligi Wydzielonej szachistów Olimpii Goleszów przegrali z Kolejjarzem Katowice 3:5:4. Punkty dla Olimpii zdobyli: Jędrzej Sadiok i Macura po jednym oraz Lipowcan, Kwaśniewski i Kujama po 0,5 pkt.

Fabryka Sprzętu Elektrogrzejnego P.T.



Cieszyń, ul. Stawowa 6

poleca

nowoczesne artykuły termotechniki bytowej, jak: ogrzewacze wewnętrzne, przewiewowe z imitacją żarzenia, termoregulatory oraz ogrzewacze promiennikowe, kuchenne osłonięte, kryte, podróżne i z regulacją, żelazka krawieckie i podobne.

NASZ ZNAK FIRMOWY — GWA-RANCJĄ DOBREJ JAKOŚCI.

160kr

OGŁOSZENIA DROBNE

DOM wraz z zabudowaniami gospodarczymi oraz 8,43 ha pola w Kierczycach sprzedam. Józef Błok, Kierczyce 37. g-16240

PIESKI młode jamniki — sprzedaż. Stefania Sikora, Cieszyń, Hażlaska 11a. g-16142

GAJDZICA Paweł zgubił leg. do biuletu miejscowego w relacji Labajów — Ustron Rynek, wydaną przez PKS Cieszyń. g-16141

DWA pokoje, kuchnia, przedpokój, kwaterek, Bytom zamienię na mniejsze w Cieszyń. Oferty: „8611” Biuro Ogłoszeń. Katowice. g-74

Bokserzy górą

CIESZYŃ (cz). W rozegranym ostatnio meczu piłkarskim odbył się, w którym zmierzyli się lekkoatleci z bokserami, lepszymi okazali się bokserzy, którzy pokonali swoich przeciwników aż 9:3 (4:1).

OPAKOWANIA SZKLANE ZANIEŚ DO PUNKTÓW SKUPU

Z dniem 10 listopada 1969 r. uruchomiono

ponownie

PUNKT SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH CIESZYŃ, ul. Srebrna 1 (w podwórzu)

Czynny od godz. 8 do 16.

W/w punkt skupuje wszelkiego rodzaju opakowania szklane wg ustalonego cennika.

Poza tym skup opakuwań szklanych prowadzi następujące sklepy:

nr 3, ul. Przeglądniczej 81,
nr 21, ul. Słoneczna 5,
nr 24, ul. Błogoska — Łyska,
nr 28, ul. Pl. Inw. Wojennych 8,
nr 36, ul. Zamkowa 24,
nr 37, ul. Bielska 52,
nr 77, ul. Krzywa 1 (Osiedle Karolinka)

„Spółem” WBS O., Konsum Robotniczy” w Cieszyń. 158kr



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Cieszyń, Jerzy Wroński, mający kancelarię w Cieszyń, ul. Garnarska 8, p. 129, na podstawie art. 953 i 962 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia

29 grudnia 1969 r., o godz. 10.

w Sądzie Powiatowym w Cieszyń, p. nr 129, odbędzie się

SPRZEDAŻ W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU

należącej do Heleny Cieślak, zam. Cisownica nr 15 nieruchomości położonej w Cisownicy, posiadającej księgę wieczystą w PBN w Cieszyń KW 1.113 gmin. kat. Cisownica oraz KW nr 7810.

Nieruchomość została oszacowana na sumę 103.564,50 (sto trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt cztery 50/100).

Cena wywołania wynosi 77.673,96 (siedemdziesiąt siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt trzy 96/100).

Przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmnię w wysokości 10.356,45 (dziesięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt sześć 45/100).

Rekojmnię należy złożyć w gotówce lub w postaci książeczek oszczędnościowych.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacji, o ile w dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do godz. 18.

Akta postępowania egzekucyjnego można oglądać u Komornika Sądu Powiatowego w Cieszyń, w godzinach urzędowych.

KOMORNIK SĄDU POWIATOWEGO W CIESZYŃ

Km 331/66. Dn. 19. 11. 1969 r. 158kr



WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” KATOWICE, ul. Mysłowska 1, Oruk: Prasowa Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Katowice, ul. Liebknechtowa nr 22. Redaguje KOLEGIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redaktor naczelny 18-93, Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego m-ca na m-c następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Nakład: 16.366 egz. O-4

infor- MATOR

OBEJMUJE OKRES
OD 29 LISTOPADA
DO 6 GRUDNIA BR.

KINA

Cieszyn PIAST: 29-30 Strzał w ciemności (ang., od 1. 14).
Skoczów PODHAŁE: 29-30 Polowanie nauchy (pol., od 1. 18).
Strumień WISŁA: 29-30 Zakochana wiedza (wl., od 1. 16).
Ustroń UCIECHA: 29-30 Arsen Lupin kontra Arsen Lupin (franc., od 1. 14).
Wielka MARZENIE: 29-30 Koluna Trajana (rum., od 1. 14).
Brenna BESKID: 29-30 Kazdemu swoje (wl., od 1. 16).
Golezów SZAROTKA: 29-30 Nauczyciel z przedmiescia (ang., od 1. 14).
Istebna OLZA: 29-30 Przygoda z piosenką (pol., od 1. 14).
Pogwizdów ONDRASZEK: 29-30 Zemsta OAS (franc., od 1. 16).
Zabrzdowice SYRENA: 29-30 Brat dr Homera (jug., od 1. 16).

Teatr

29 listopada, o godz. 19: Koncert symfoniczny w wykonaniu Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach.

Dom KULTURY

29 listopada, godz. 18: Klub Tańca Towarzystwa „Quick” (ang., od 1. 14).
1 grudnia, godz. 14: Związek Emerytów, godz. 18: Film dla dzieci i młodzieży, Kółko Plastyczne, godz. 18,15: Kursy języków obcych, godz. 17: Klub Szaradzystów.
3 grudnia, godz. 18: Esperanto, godz. 18,30: Teatr Północny „Logos”, godz. 17: Szachy, godz. 18,15: Kursy języków obcych.
4 grudnia, godz. 10: Związek Emerytów, godz. 18,15: Kursy języków obcych, godz. 17: Klub Tańca Towarzystwa „Quick”.

APTEKA

CIESZYN: od 29 listopada do 6 grudnia br. dyżury nocne i świąteczne pełni Apteka nr 133, Armii Czerwonej 62 (tel. 13-63).
Fowlat Skoczów: Rynek 25 (tel. 171). Ustroń, ul. 1 Maja 10 (tel. 159). Wista - Centrum 71 (tel. 14-10). Strumień, ul. Pszczyńska 17 (tel. 37) - pełnia dyżury nocne i świąteczne. Zabrzdowice - bez dyżuru nocnego. Istebna - Centrum - nocne i świąteczne pełni Pogot. Rat. w Wile, 16, 1 mapa, zł. 20.

MUZEUM

CIESZYN - ul. Regera 6 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-14, a we wtorki w godz. 10-18.
GUSTAWA MORCINKA - Skoczów, ul. Leśna 2, z wyjątkiem poniedziałków, 10-15, (tel. 258).
BESKIDZKIE - Wista z wyjątkiem poniedziałków, 8-15. W niedziele i święta 10-12.

WYSTAWY

GALERIA Wystawowa - Cieszyn, Rynek 18: „Grafika Stefana Suberlaka”.
MUZEUM - ul. Regera 6: „Piękno architektury polskiej”.

SOBOTA 29 LISTOPADA

10.00 „Prorok i prorok z Dalmacji” film jug. 15.25 Katowice Kronika kulturalna, 16.00 Miśrozwania w gimnazjum artystycznym, 16.00 Tramp, 18.15 Katowice serwisy informacyjne „Komputer po polsku”, „Jeleń straszy nadzi” felieton, Uwaga! Objazd”, gielda śląska grafiki, 18.40 Pegaz, 19.30 Monitor, 20.15 „Kariery” program rozrywkowy, 22.05 Piosenki festiwalu w Splicie - film, 22.45 „Twarz niesamajowego” film ang.

NIEDZIELA 30 LISTOPADA

8.35 ZERR w obiektyw, 9.15 Katowice „Prosimy panie” felieton, 9.35 Melodie na dzień dobry, 10.10 Piosenka dla Ciebie, 11.00 Dla dzieci: „Wyprawa na wesoły wietrze”, 12.15 Zakochanie jesiennej rundy, Wista Kraków - Polonia Bytom, Legia Warszawa - Ruch Chorzów, 14.20 Szum muzyczny, 15.40 „Cecylia i lekarzka wiejska” film, 16.10 Dla dzieci „Baśń o dwóch królach”, 17.10 „Złoty wianuszek Michała” film (Przygody pana Michała), 17.40 Teatr TV: Ivan Vysokii „Bracia szlamy”, 18.40 Występ estradowego zespołu Marynarki Wojennej „Fletyła”, 20.05 „Piknik” film USA, 21.55 PKF, 22.05 Magazyn i wiad. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 1 GRUDNIA

16.50 Dla dzieci, Zwierzyniec oraz „Przygody dziwnego psa Huckleberry” - film, 17.35 Echo stadionu, 17.50 TV Katowice: serwisy informacyjne, rep. z kop. im. Lenina, kró-

Oddźwięk w telewizji i radio

Działalność cieszyńskiej społecznej ekipy, poszukującej podziemi oraz innych śladów przeszłości naszego miasta, zainteresowały się ostatnio telewizja oraz Polskie Radio w Katowicach. W polowie listopada TV Katowice w programie „Aktualności” poinformowała o przebiegu badań archeologicznych, prowadzonych przy ul. Szersznej. Natomiast dnia 21 bm. Polskie Radio Katowice w swym codziennym audycji „Ślaska Fala”, nadało o godz. 18 wywiad z mgr Witoldem Iwankiem, kustoszem cieszyńskiego Muzeum, na temat działalności społecznej ekipy badawczej.

Przerwa na okres zimy

Na okres zimy postanowiono przerwać prowadzone badania archeologiczne. Jest to zrozumiałe, bowiem członkowie ekipy nie posiadają odpowiedniej zimowej odzieży ochronnej, a nawet przy takiej bycia, poruszanie się w „ślaskach” w ciemności i gęstych śniegach byłoby niemożliwe. Coraz krótszy jest także dzień, co utrudnia

Szukamy śladów starego Cieszyna

usuwanie wydobywanej ziemi. Nadziesiąt lat temu, kiedy w ślaskich szaruk, jeszcze bardziej ograniczający swobodę działania oraz utrudniający wywóz usuwanej z wykopów ziemi.

Poszukiwania i zbieranie informacji - bez przerwy

Bez przerwy natomiast kontynuowana będzie penetracja piwnic pod najstarszymi budowlami naszego miasta. Równocześnie zbierane będą w

dalszym ciągu wszelkie informacje na temat cieszyńskich jochów i podziemi. Można je kierować zarówno do Muzeum, jak do Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” i to w dowolnej formie: listownie, telefonicznie bądź ustnie, na miejscu.

Coraz jeszcze raz apelujemy do najstarszych mieszkańców Cieszyna oraz do tych wszystkich, którzy cokolwiek na interesują nas temat wiedz, by przekazali posiadane wiadomości pod wskazane wyżej adresy.

Archeologiczne penetracje w terenie

Najdogodniejszą porą do terenowych penetracji archeologicznych jest właśnie jesień, kiedy z pól zniknęły wszystkie plony. Brak listowia na drzewach i krzakach ułatwia dostrzeżenie konfiguracji terenu, charakterystycznych dla nieznanych do tej pory starych wiosk archeologicznych. Takie właśnie terenowe penetracje prowadzi obecnie w naszym powiecie mgr archeolog Małgorzata Wórowa. Trzeba „trzymać zaciśnięte pięści” by penetracje te pozwoliły wskazać miejsca przyszłych odkryć archeologicznych. (TK)

dotarło w pierwszym rzędzie do tych wszystkich, którzy w zwierzętami cenili nie tylko jego wartość użytkową, ale widzą w nim również istotę żywą, która czuje, kocha i cierpi...

Nowe to pismo jest jak najbardziej pożyteczne i godne polecenia. Stara się przedstawić we właściwym świetle stosunek człowieka do zwierzęcia, wychowywać i uczyć młodzież miłości do przyrody. (pl)

W końcu osłabienie organizmu, a w efekcie przedwczesna śmierć.

Gdyby jadłospis Miesznikowa nie był tak bardzo „naukowo uzasadniony”, uczony mógłby żyć o kilkanaście lat dłużej...

O dziwnym wypadku doniosła ostatnio prasa radziecka. Małżeństwo Trofimowów kupiło mianowicie konserwy ostryg, otworzyło puszkę i przystąpiło do degustacji smaku kółka.

W pewnym momencie pani Trofimowa poczuła jednak w zębach coś twardego. Wyślugała z ust owo „coś”, które okazało się po prostu perłą. Niestety, ostryga nie zdążyła dokończyć do czasu połknięcia „jubilejskiej” pracy, wskutek czego perła okazała się nie całkiem okrągłą. (a)

PERŁA W KONSERWIE

Na miejscu późniejszego zamku stał ongiś nad Ostrawicą potężny, trudny do zdobycia gród. Od strony rzeki broń dostępną wartki nurt wody i stromy brzeg, z innych otaczający Frydek mocne, wysokie wały. Przy otworach strzelniczych i basztach czuwały dzień i noc uzbrojeni strażnicy.

Pewnego razu, pod wieczór już, jeden ze strażników do-



Przed dziesiątkami lat Cieszyn był znany także jako miasto wielkich targów i jarmarków. Przeróżnymi budowlami zastawiano nie tylko Rynek, ale również najbliższe sąsiadujące ulice. Do miasta zjeżdżali kramarze z dalekich stron a także przybywali z odległych okolic żądni łaniego nabycia narzędzi, sprzętów potrzebnych w gospodarstwie rolnym, domowym itp. Zdjęcie u góry przedstawia Rynek w latach około 1910 roku, a załom u schyłku świetności jarmarkowej tradycji. Trzeba przyznać, że uruchomiona w roku 1911 linia tramwajowa, wainie przyczyniła się do zlikwidowania historycznych targowisk na Ryunku. Zdjęcie dolne (fotografia uzupełniona pędzlem Geo Gerlach) pochodzi z roku 1915 i przedstawia zainicjującą już tradycję cieszyńskich jarmarków. Reprodukcyje wykonał Tadeusz Kopoczek.

Z NASZEGO archiwum

Przed dziesiątkami lat Cieszyn był znany także jako miasto wielkich targów i jarmarków. Przeróżnymi budowlami zastawiano nie tylko Rynek, ale również najbliższe sąsiadujące ulice. Do miasta zjeżdżali kramarze z dalekich stron a także przybywali z odległych okolic żądni łaniego nabycia narzędzi, sprzętów potrzebnych w gospodarstwie rolnym, domowym itp. Zdjęcie u góry przedstawia Rynek w latach około 1910 roku, a załom u schyłku świetności jarmarkowej tradycji. Trzeba przyznać, że uruchomiona w roku 1911 linia tramwajowa, wainie przyczyniła się do zlikwidowania historycznych targowisk na Ryunku. Zdjęcie dolne (fotografia uzupełniona pędzlem Geo Gerlach) pochodzi z roku 1915 i przedstawia zainicjującą już tradycję cieszyńskich jarmarków. Reprodukcyje wykonał Tadeusz Kopoczek.



CIEMNO NA TARGOWISKU

Dzień jest coraz krótszy. Chociaż ciemno jest jeszcze o godzinie 6 rano cieszyńskie targowisko zaplnia się zarówno sprzedawcami jak i poszukującymi drobnego, świeżego towaru. Władom: wiele mieszkańek Cieszna na pracuje zawodowo i przed północą do pracy zmuszonych jest doskonać targowych zakupów. A tu panuje prawdziwie egipskie ciemności. Nie tylko nie widać nabywającego towaru, ale trudno odliczyć należne pieniądze.

Czyżby nie stać było naszego miasta na zaistnienie dwóch rzeźniczych lamp ulicznych?

TYLKO NA WYNOŚ

Chećle wiedzieć, jak można zjeść w Wile ciemności ciastko? Trzeba się udać do „Wiskanki”, kupić tam owiną w papier i dać do zrozumienia, że konsumpcja na

WANDALIZM!!!

Kilkakrotnie już uszkodzona została stylowa, artystycznie zuta brama na cieszyńskim Zamku. Dzwonitwa ją zwykle polajdy mechaniczne, do których zadań należy m. in. zapopatrywanie kawłarenki „Bazza”, internatu szkół CRS, administracji składek drewna „Faged”, a także Państwowej Szkoły Muzycznej. Ostatnio brama ta, po raz nie wiadomo już który, została poważnie uszkodzona. Obliczono, że koszt naprawy przekroczy 8.000 złotych.

Istniejące radykalny środek: jeżeli użytkownicy nie wykazują należytego szacunku dla zabytkowej charakterystyki obiektu, należy wydać zakaz wjazdu na Górę Zamkową wszelkim pojazdom mechanicznym. Wnoszenie na rękach towarów, a w koszach opalu - powinno podlegać pedago-

gicznie... (TK)

APEL o kulturę w teatrze

„PUNKTUALNOŚĆ TO OZNAKA KULTURY” - czytamy w „Odezwie do widzów Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszynie”, wydanej ostatnio przez kierownictwo Teatru i Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Przy każdej garderobie, a nawet przy kasie wisł ogłoszenie, że po rozpoczęciu przedstawienia wstęp na widownię jest niedozwolony. Odezwą - odezwą, ogłoszenie - ogłoszenie, lecz praktyka ostatnio wywłada w teatrze całkiem inaczej.

Można apelować do widzów, którzy pozwalają sobie na takie praktyki, by okazał wiek szu kulturę w teatrze, by swąwa niepunktualności i przedwczesnym wychodzeniem nie przeszkadzał innym, bo przepychanie się w wąskich przejściach między rzędami, przed oczyma innych musi przyszkadzać tym, którzy kulturą i w skupieniu chcą się cieszyć, co się dzieje na scenie. Można apelować do widzów. Ale kiedy okazuje się, że takie apele nie skutkują - trzeba apelować do kierownictwa i służby w teatrze, by wykorzystywanie przestrzeni i w praktyce stosowano treść własnej odezw i własne, przez siebie wywieszone ogłoszenia nie dla czystej formalistyk. (F. Z.)

ZWIERZĘTA wśród ludzi

Tak brzmi nazwa pisma wydanego ostatnio przez Oddział Towarzystwa Opięki nad Zwierzętami w Poznaniu. W nocy odredakcyjnej czytamy

„Gorącym życzeniem naszego zespołu redakcyjnego jest, aby pismo nasze

krótka GIEKAWIE

PRZESADZIŁ

Wybitny rosyjski uczony Ila Miesznikow stworzył teorię, w myśl której starzenie się jest rezultatem zatrucia organizmu produktami wytworzonymi przez mikroby w przewodzie pokarmowym. Ponieważ sprzyjające warunki znajdują mikroby w środowisku zasadowym Miesznikow radził pić celem przedłużenia życia kwaśne mleko.

Aby poprzeć teorię przekonującym dowodem, uczony zastosował wobec siebie ścisłą dietę mleczną. Niestety, skończyła się ona tragicznie - kwaśne mleko spowodowa-

NOWY przewodnik

Z okazji jubileuszu 60-lecia działalności Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie oraz 25-lecia Polskiego Ludowego został wydany „Informator turystyczny i krótki przewodnik z mapą szlaków” pt.: „BESKID ŚLĄSKI” (Wydawn. „Ślask” Katowice 1969, s. 84, s. tabl. 16, 1 mapa, zł. 20).

Na treść tej, nie tylko jubileuszowej, ale wielce potrzebnej i pożytecznej publikacji składają się następujące opracowania: S. Sikora: „Początki turystyki w Beskidzie Śląskim”; J. Szupiny: „Działalność Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie w 25-lecie Polski Ludowej”; A. Hlawiczki: „Przyroda Beskidu Śląskiego”; „Folklor góralski”; „Najważniejsze informacje o miejscowościach beskidzkich”, opracowane przez S. Sikorę (Brenna), K. Kaletę (Wista), A. Hlawiczkę (U-

stroń, Istebna, Jaworzynka, Koniaków, Szczyrk, Bielsko-Biala), Baza wypadowa w Beskid Śląski, (W. Sosne) Cieszyn - Skoczów - Strumień. Trzy najstarsze miasta powiatu cieszyńskiego oraz opracowany przez A. Hlawiczkę „Krótki przewodnik turystyczny”, zawierający szczególowe wiadomości m. in. o szlakach turystycznych i narciarskich, schroniskach i stacjach turystycznych PTTK.

Słowa uznania należy się inicjatorom, autorom i wydawcy omawianej publikacji. Spełni ona niewątpliwie wielką rolę i funkcję. Zaspokoi potrzebę na dawno poszukiwaną publikację o Beskidzie Śląskim i służyć będzie licznyim turystom i wczasowiczom cennymi informacjami o naszym regionie w ich wędrowce po tym uroczym zakątku Polski. (fz)

warzeniem Jolanty Bohdal, Jolanty Russek i Joanny Sobieskiej. 19.20 Obozanie 20.05 „Sejgany” film. 20.55 Sztetowa. 21.25 PKF, 21.35 Estradowa literacka.

CZWARTEK 4 GRUDNIA

16.50 „Ekran z bratkiem” m. in. Thierry Smitek” - film. 17.55 Katowice: serwisy informacyjne, Barbara - felieton rysunkowy, Tarnobrzaskie złoto - rep., „Czarny Pstrąg” - felieton muzyczny, „Półmiliardowa...” - prog. public. 18.40 Dawne pieśni i tańce szwedzkie, 20.05 Problem stary, jak świat” - film. (Alfred Hitchcock przed stawia). 20.55 „Wenezuela - bosonogi milioner” - film. 21.15 Koncert galowy UNICEF z Paryża, ok. 22.45 „Aosta” - film. 23.00 Koncert galowy UNICEF (II cz.).

PIĄTEK 5 GRUDNIA

10.30 „Chwarsurska ballada” film radz 12.00 Hokej: ZSR - Kanada. 16.50 Dla młodych widzów: „Aula” - sesja szósta, „Zrób to sam”, „Duch na wyspie Mnichu” - film. 17.50 Nie tylko dla pań. 18.10 Katowice: Komputer po polsku, Czwarta w ROW-le - felieton o kopalni „Zorłówka”, przy pół czarnej - o pół czarnej. 18.25 Prog. filmowy. 18.00 „Przepraszamy za usterki” - aktualności satyryczne. 20.05 „Cztery serca” - film ang. „Przygody pana Michała”. 20.35 „Chwarsurska ballada” - film. 22.05 Wszelchnia TV: Atlas świata „Jakucja”. Uwaga! Za zmiany w programie TV - Redakcja nie odpowiada.

FRYDECKI zamek

ROBERT DANIEL

strzegł wyłaniające się z lasu postacie. Większość jechała konno ten i ów stąpał ciężko, obciążony snąc jakowym rymazunkiem. Nocą, gdy zapadł zmrok, ukazały się w oddali krwawe tmy pożarów, wiatry przyniósł smród spaleniźny.

Najpewniej zbrojcy, grodu się chyba tmać nie będą - pociesza się mieszkańcy. Istotnie, o świecie żadnych zbrojnych nie było widać: mijąca godzina za godziną i życie poczęło się toczyć codziennym trybem. Uchyłono nawet ciężkie, ze stali kuty, kobiety podciągające ku Ostrawicy z bielizną i kijankami, a w wodzie baraszkować poczęły dzieciaki.

Jezus, Maria, zbrojcy! - przesyłił powietrze trwożny okrzyk. Kto żył, brał nogi za pas i pędził na złamanie karku w stronę zbawczych wterzel. Szczególny zasuw i tańcu. Z lasu, z wiatru, z nieba, wyjeżdżały regularne oddziały. W którychkolwiek był nie spojrzeć wzrokiem, wszędzie widać było zbrojnych. Ale nie sposób było do ataku. Na karum, dorodnym koniu podjechał pod Ostrawicę pościaniec. Podniósł do ust trąbkę.

Podadacie gród! - krzyknął. Podadacie gród, a darujemy wam życie! W odpowiedzi rozległ się śmiech. Gród jest nasz i życie nasze. Wracajcie, nic tu nie uskóracie.

Obce wojska załoty całą okolicę, rozłożyli się obozem wzdłuż rzeki i po najbliższych wzgórzach. Szukali sposobu zdobycia grodu, ale daremnie. Wrogowie postanowili zmusić załogę do poddania się głodem, frydcecznie zachowali jednak spokój.

Z warownego grodu, o czym nie mogli wiedzieć obcy, prowadzili tajne przejścia, którymi sprowadzano żywność. Jedno wyj-

ście prowadziło do Ostrawicy, z której czerpano wodę, drugie znajdowało się na stokach Łysej Góry a trzecie u stóp Skallitego. Gdy kończyli się zapasy, hajduki z beskidzkich szatańców owce i kozy, upędzali do podziemnych przejść na Łysą Górze Skallitem i zwiózła same wędrowały do frydceckiego grodu.

Mijały dni i tygodnie, coraz rzadziej barwity niebo tury, coraz to częściej rozlegał się dźwięk trąbki. Nieprzyjacieli, pewny bliskiego poddania grodu, był niecierpliwy. Aby rozwiać więc jego złudzenie, frydceczanie podali co dzień w stronę wroga kozę lub owcę, rozpalili ognie i przygotowywali pieczyste na watach w ciepłe południa zał zdejmuwali koszułe i polewali spocone plecy wodą.

Nadchodziła jesień i dni stawały się coraz krótsze, najedźdom doskwierało początek nocne chłody. Chcieli już porzucić na matym i zażądał skromnego okupu. ale i tego im odmówiono. Jak nieprzyjacieli, odstąpili więc od grodu.

Na pamiętlik tego wydarzenia mieszkańcy zarzynali później raz w roku dorodne go koza lub barana, piekli i żuż porzucić na matym i zażądał skromnego okupu. ale i tego im odmówiono. Jak nieprzyjacieli, odstąpili więc od grodu.

60 LAT ratownictwa górskiego

W tym roku przypada 60-lecie ratownictwa górskiego w Polsce. W związku z tym odbyły się w Zakopanem uroczystości poświęcone tej zasłużonej placówce. Warto przypomnieć, że do rzędu produkujących w Polsce grup terenowych GORP należy grupa beskidzka z wyróżniającym się zespołem ratowników z regionu cieszyńskiego.

W Polsce GORP ma piękny dorobek i znakomite perspektywy do rozwoju. Działają na obszarze 8.500 km kw, posiada swe ogniska w 25 powiatach, prowadzi łącznie 62 stacje ratunkowe i 40 przechołowni szprętu. Wartość zasług ratowników GORP przekroczyła 5.000.000 złotych. (3)

POZIOMO: 1. coraz rzadziej

używana przez górników, 4. francuskie imię żeńskie, 7. okraglek używany do obudowy górniczej, 8. plac do gry w tenisa, 10. odkryty wagon kolejowy, 11. narzędzie górnicze, 15. rosyjskie imię żeńskie, 14. kończy zdanie, 15. przestępca kilka, 17. ćwicznia połączona z umartwianiem, 19. zasypka naskórna, 20. miasto powiatowe w woj. poznańskim, 21. zwolennik, 22. obecny okres przedświąteczny, 23. muzyczny kierownik „Ślaska”.

PIONOWO: 1. niecodzienny odgłos, 2. składnik powierza, 3. państwo w Azji, 4. roślinia amerykańska, 2. której bulw otrzymuje się taploke, 5. sportowy klub w Madrycie, 6. duża emocjonalna wypowiedź, 7. pajda chleba, 8. urządzenie do wytwarzania ciemienia, 11. element biegu i chodu, 12. starodawne malowidło ścienne, 15. w dawnej Polsce ciążący na ludność obowiązek pilnowania grodów, 16. podpora architektoniczna w kształcie posazu meśkiego, 17. czczony przez mahometan, 18. choroba, 19. obniżenie napięcia mięśni, 20. warstwa płytowa w opo-

nie. Po rozwiązaniu krzyżówki, litery znajdujące się w krat-

KRZYŻÓWKA

kach oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu należy uszeregować wg kolejności i odczytać rozwiązanie. (GORDON)

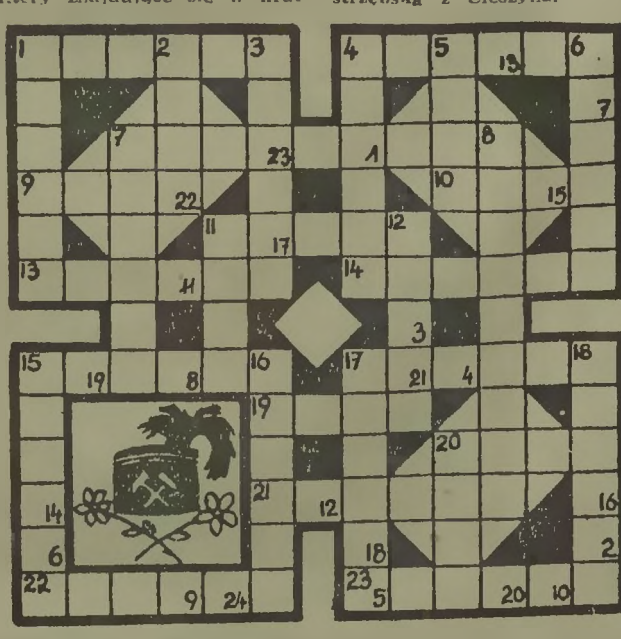
Pomiedzy Czytelników, którzy w terminie do dnia 8 grudnia br. nadesła, wylosujemy na kartach początkowych, pod adresem Redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” (Cieszyn, Rynek 13), prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z Nr 45:

Rocznica Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

NAGRODY OTRZYMUJĄ

Tadeusz Szalter - Ochaby Wielkie, Maria Kasperke - Bielsko - Biala, Anna Kantor - Krasna, Tadeusz Kidon - Mielich, Jan Pawłowski - Golezów, Jadwiga Bury - Jaworzynka, Jan Macura, Janina Kuboczek - Skoczów, Wanda Szmal i Urszula Jastrzebska z Cieszyna.





GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 49 (705) • 7 GRUDNIA 1969 R. • ROK XV

Nowe inwestycje POM w Nierodzimiu

NIERÓDZIM (lk). Kosztem ok. 2.800.000 złotych (łącznie z wyposażeniem) wzniesiony został przez załogę Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego Bielsko-Biała jednopiętrowy budynek administracyjny w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Nierodzimiu. Do tej pory wszystkie służby administracyjne POM rozmieszczone były w wielu obiektach, często w pomieszczeniach tymczasowych, co znacznie utrudniało właściwy tok pracy oraz koordynację poczyną.

Budynek administracyjny, w którym mieści się również obszar, mieszcząca 150 osób świetlica dla załogi, przekazano uroczystie do użytku w dniu 29 listopada br. w obecności I sekretarza KP PZPR w Cieszyńsku, Antoniego Huczaka oraz dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa inż. Franciszka Ochalka, gospodarzy gromady oraz licznie zebranych pracowników i kierowników Państwowego Ośrodka Maszynowego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Prezydium III Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PKZZ, Fot.: Paweł Czupryna

III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PKZZ podsumowała dorobek i wybrała nowe władze

CIESZYŃ (wl). W ubiegły czwartek, dnia 27. XI, obradowała tu III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Powiatowej Komisji Zawodowych. Wzięło w niej udział 57 delegatów reprezentujących ponad 30-tysięczną rzeszę związkowców miasta i powiatu cieszyńskiego, jak również goście, tow. Ro man Słachon, wiceprzewodniczący WKZZ w Katowicach, Antoni Huczek, członek KW, I sekretarz KP PZPR, Henryk Zieliński, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR, Henryk Gorgosz, przewodniczący Prez. PRN, Stanisław Stachowicz, wiceprzewodniczący ZG Zw. Zaw. PBIMP, przew. Rady Za-

kładowej Cementowni „Golezów”, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Referat sprawozdawczo-programowy na temat działalności PKZZ w okresie ubiegłej kadencji wygłosił tow. Jan Kolder — przewodniczący PKZZ, poseł na Sejm PRL.

Powiatowa Komisja Związków Zawodowych wypracowała wiele nowych form współpracy z organizacjami społecznymi m. in. z TPPR, LOK, ZMS i innymi, coraz bardziej zacieśnia się też współpraca z Powiatową i Miejską Radą Narodową.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Przed VIII Zjazdem Powiatowym ZMS MŁODZIEŻ pełnoprawnym współgospodarzem

CIESZYŃ (hh). PIĘCIOTYSIĘCZNA ORGANIZACJA ZMS POWIATU ZAKOŃCZYŁA PRZYGOTOWANIA DO VIII ZJAZDU POWIATOWEGO. JAKO OSTATNIE OD- BYŁY SIĘ KONFERENCJE SPRAWOZDAWCZO-WY- BORCZE W KUŹNI „USTRÓŃ”, CELMIE, „JUWENIT” ORAZ MIASTECZKOWE W SKOCZOWIE I USTRONIU.

Młodzież z Kuźni „Ustron” poświęciła szczególną uwagę socjalistycznemu współzawodnictwu pracy, wyzwalaniu inicjatyw młodzieży i wdrażaniu postępu technicznego. Znalazły też odbicie w dyskusji problemy kultury, sportu i turystyki, właściwej organizacji odpoczynku



Od lewej: Piotr Bargiel, Olga Brzuka i Ewa Lelusz — delegaci na VIII Zjazd Powiatowy ZMS o których obszernie piszemy na str. 2.

Pierwsze owoce sesji MRN

Od stycznia 1970 roku: • Pracownia Konserwacji Zabytków • etat dla archeologa oraz nowy dział w Muzeum
W fazie przygotowań: • specjalistyczne przedsiębiorstwo • naukowe opracowania architektury miasta

CIESZYŃ (lk). DNIA 29 WRZEŚNIA BR. SESJA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ, ZAJĘŁA SIĘ ZAGADNIENIEM DLA CIESZYŃA NIEZMIERNIE WAŻNYM; A RÓWNOCZEŚNIE TRUDNYM I CZASOCHŁONNYM W REALIZACJI: OCHRONA, KONSERWACJA I REKONSTRUKCJA ZABYTKOWYCH BUDOWEL MIASTA.

Od podjęcia doniosłych uchwał minęły zaledwie dwa miesiące i oto obserwujemy szeroki rozmach ich realizacji. W Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odbyła się dnia 19 listopada specjalna narada, w której uczestniczyli: dyrektor Pracowni Konserwacji Zabytków z Warszawy inż. arch. Tadeusz Polak, dyrektor krakow-

skiego oddziału PKZ inż. arch. W. Wojnarowski, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach mer Adam Kudła, prof. J. Burkowski z Wydziału architektury Politechniki Śląskiej, a także kierownik grupy robót PKZ w województwie katowickim inż. Z. Kopacz. Na naradzie zapadły doniosłe decyzje. Postanowiono,

że z dniem 1 stycznia 1970 roku powstanie w Cieszyńsku Pracownia Konserwacji Zabytków, która zajmie się opracowywaniem fachowej dokumentacji na przeprowadzenie remontów i rekonstrukcji obiektów zabytkowych nie tylko dla miasta Cieszyń, ale także dla podległego obszaru województwa katowickiego.

Prezydium MRN przeznaczyło już odpowiednie pomieszczenia dla Pracowni. Obecnie wszystkie wysiłki skierowane są na właściwy dobór kadry pracowniczej dla tej pionierskiej i tak bardzo potrzebnej w Cieszyńsku placówki.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

ISTEBNIAŃSKI DOM KULTURY LEŚNIKÓW



Niedawno w Istebnej oddano do użytku nową placówkę kulturalno-oświatową — Dom Kultury Leśników i Drwiarzy, zbudowany w czynie społecznym oraz przy pomocy finansowej Zarządu Głównego i Okręgowego ZZPLIPD. Fot.: St. Czeranowicz

Racjonalizatorski fundusz pięciolatki

CIESZYŃ (ZT). W piątek, dnia 28 ub.m., Dyrekcja, Rada Zakładowa i KTR przy FME CELMA gościły u siebie Komisję Racjonalizacji i Wynalazczości WKZZ i Oddziału Wojewódzkiego NOT z Katowic, która odbyła w Cieszyńsku swoje wyjazdowe plenarne posiedzenie. Jest to niewątpliwie poważne wyróżnienie dla KTR CELMY, który, jak już informowaliśmy, obchodził w październiku 20-lecie działalności. Z ramienia PKZZ w naradzie wziął udział poseł Ziemi Cieszyńskiej na Sejm PRL tow. Jan Kolder, a z ramienia Zarządu Okręgowego ZZM tow. mgr inż. Doris Raszka.

Referat na temat realizacji planu postępu technicznego w FME CELMA wygłosił mgr inż. M. Falęcki, a działalność KTR Fabryki Maszyn Elek-

trycznych i jego zamierzenia na przyszłość omówił przewodniczący KTR mgr inż. Zb. Tomanek, mgr inż. Jerzy Koźmiński przedstawił poza tym stan i organizację prac nad realizacją projektów wynalazczych w CELMIE.

W dyskusji poruszono szeroki wachlarz problematyki związanej z wynalazczością pracowników i postępowaniem technicznym.

W podsumowaniu dyskusji mgr inż. Stanisław Janczyk podkreślił wysokie osiągnięcia KTR Fabryki na polu wynalazczości i postępu technicznego. Na uznanie zasługuje epel o utworzenie racjonalizatorskiego funduszu czwartego pięciolatki 1971—75, akterowany przez KTR i SNT przy FME CELMA do Klubów TIR całej Polski.

Krew najcenniejszym darem

CIESZYŃ (pl). Godnym najwyższego uznania jest fakt, iż coraz więcej mieszkańców naszego miasta i powiatu oddaje dobrowolnie swą krew dla potrzeb lecznictwa.

Ostatnio Kolo PCK przy Zakł. Przem. Dzierżawskiego „Juwenia” zorganizowało akcję honorowego krwiodawstwa dla uczczenia 25-lecia PRL i 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża. Dzięki wydatnej pomocy ze strony POP i Rady Zakładowej akcja zakończyła się pełnym powodzeniem — krew oddało 40 pracowników Zakładu.

Do podjęcia podobnej akcji Kolo PCK przy „Juwenii” wzywa inne zakłady pracy. Również w Jaworzynie miejscowe Kolo PCK zorganizowało wspólnie z pracownikami Ośrodka Zdrowia, GRN i nauczycielstwem pierwszą akcję honorowego krwiodawstwa. Zgłosiło się 40 mieszkańców wioski, co świadczy wymownie o dużym ich wyrobie społecznym.



Brygada łow. Eugeniusza Miencielę z Działu Głównego Mechanika. Fot.: Ryszard Pniok

Browar wykonał zadania planu rocznego

CIESZYŃ (pl). Załoga Browaru wykonała w dniu 28 listopada br. zadania tego- rocznego planu, produkując 130 tys. hl piwa. Plan zrealizowany został przed terminem dzięki zobowiązaniom

podjętym przez załogę dla uczczenia 25-lecia PRL.

Jak się dowiadujemy, do końca br. Browar wyprodukuje dodatkowo 8 tys. hl piwa wartości 3.200 tys. zł.

Podniosła uroczystość w CELMIE Złote odznaki XXV-lecia dla BPS

CIESZYŃ (n). Z udziałem I sekretarza KZ PZPR tow. Karola Molnika i posła Ziemi Cieszyńskiej na Sejm PRL tow. Jana Koldra odbyła się minionej nocy w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA uroczystość wręczenia ZŁOTYCH OD- ZNAK 25-LECIA PRL dzie- sierciu Brygadam Pracy Socjalistycznej, przyznanych przez Zarząd Województwa ZMS i Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców w Katowicach.

Zaszczytne odznaczenia otrzymały bratwęd: Ferdynanda TROSZKA (Eugeniusz Panek, Janusz

Masalski, Alojzy Gryca, Leopold Krzemień, Józef Jodłowski, Bolesław Piskorz, Rudolf Słakala i opiekun techniczny Alojzy Gryciek).

Leszka FRANKA (Jan Hajduk, Emil Cieślak, Leopold Wojnar, Józef Goman, Karol Mazurek i opiekun techniczny Jerzy Pilsz).

Eugeniusza MIENCIELA, (Leonold Baszczyński, Paweł Danel, Edward Mienciel, Sylwester Ochman, Władysław Wiśniewski i opiekun techniczny Jan Pniok).

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Śladami L. Teligi

Polak z Bogumina przed „skokiem”
przez Atlantyk

BOGUMIN (x). Ryszard Konkolski ze Związku Żeglarskiego w Karwinie czyni przygotowania do udziału w słynnych, transatlantycznych regatach samotnych żeglarzy o nagrodę czasopisma „Observer”. Te niezwykłe zawody odbędą się w ro-

ku 1972, a wezmą w nich udział najbardziej doświadczeni żeglarze.

Jak informuje zaolziański „Głos Ludu”, Konkolski odbył w bieżącym roku trzy próbné rejsy na Bałtyku, przepluwając około 2000 mil.

Zajazd gastronomiczny powstaje w Strumieniu

STRUMIEŃ (cz). Sprawnie i szybko prowadzone są prace przy budowie na terenie dawnego bielskiego „Wistyl” okazałego pawilonu gastronomiczno-hotelarskiego. Obiekt ten, budowany przez Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, jest już w stanie surowym prawie gotowy. Trwa już ostatnie prace przy zakładaniu stropu nad częścią hotelową. Zima wykona się większość prac instalacyjnych i tynkarskich.

W zajeździe mieścić się będzie restauracja i kawiarnia na 100 miejsc, hotel na 30 miejsc, pełne zaplecze gastronomiczne i punkt usługowy (pralnia).

Wartość wszystkich robót, wykonanych w tym roku, sięga 2 mln zł. Dalsze 1,5 mln zł zużytkuje się w roku przyszłym, w którym planuje się oddać pawilon do użytku.

Więcej ostrożności za kierownicą!

8 kraks wskutek śliskiej jezdni

CIESZYŃ (lk). Pierwszy śnieg, który spadł dnia 1 grudnia, był przyczyną 8 wypadków drogowych w Cieszyńsku i powiecie. Kierowcy prowadzący pojazdy mechaniczne zaskoczeni zostali gwałtowną zmianą aury i zapomnieli widocznie, że na śliskiej jezdni praktycznie nie może być mowy o skutecznym hamowaniu.

Inspektorat Ruchu Drogowego MO stwierdził ponadto, że służby komunalne, odpowiedzialne za bezpieczny stan nawierzchni ulic oraz dróg, zbyt późno przystępują do posypywania, lub też czynności te wykonują opieszale.

W Cieszyńsku, z wyjątkiem arterii przełotowych, o międzynarodowym znaczeniu, z poważnym opóźnieniem przy-

stąpiono w dniu 1 grudnia do posypywania pozostałych ulic. Zupełnie zapomniano o ulicy Armii Czerwonej, zaś ekipy CELMY do posy-

pywania ulicy 1 Maja przystąpiły dopiero około godzin południowych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Anty się spozirzegli właściciele samochodów, kiedy ich pojazdy pozostawione na cieszyńskim rynku w krótkim czasie przykryła warstwa śniegu. Fot.: Paweł Czupryna

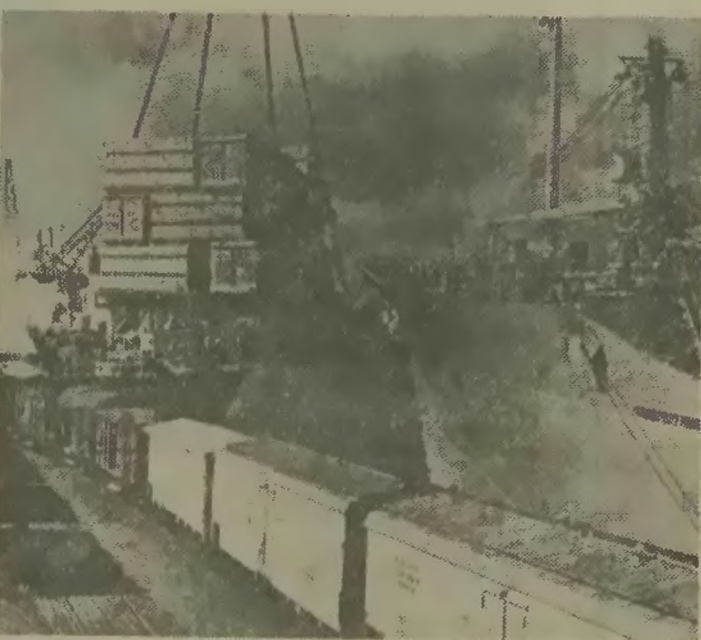
W poszukiwaniu zaginionej stolicy

Władysław Filipowak, rodem z Kaczyc, który maturę zdawał w Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Cieszyńsku, jest pracownikiem Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Przed pięć laty, w listopadzie 1964 roku, ruszył w wielką podróż naukową nad góry Niger w Afryce, celem odnalezienia dawnej stolicy królestwa Mali. • Pierwsze źródła mówiące o jej istnieniu, pochodzą z wieku XI, następne zanotowane zostały w wiekach od XII do XVI. Od tego czasu, dokładniej zaś od połowy XVI wieku, słuch o świetnym ongiś mieście zaginął. Stolica Mali zniszczona bowiem została przez wojska króla Sanghaju. • Oplerając się o skąpe dane historyczne i przekaz tradycyjny, rozpoczęło poszukiwania

śladów tajemniczej Dieriba, czy Niani, pod którymi to nazwami miała się ukrywać stolica Mali. Wszystkie wysiłki, szczególnie intensywne w bieżącym stuleciu, spełżyły na niczym — sukcesem zakończyła się dopiero polska ekspedycja. • Jak doszło do wybitnego odkrycia? Jakimi tropami prowadził szlak do pasjonującej zagadki? • Na te i inne pytania odpowie naszym Czytelnikom w cyklu specjalnie dla GŁOSU napisanych reportaży odkrywca stolicy Mali, cieszyńczyk W. Filipowak. Druk rozpoczniemy w numerze świątecznym naszego pisma, a więc już za dwa tygodnie. • N/z: ekspedycja, w której bierze udział autor reportaży, przygotowuje się do przeprawy przez rzekę Fie. • Fot.: W. Filipowak



CORAZ SZERSZE KONTAKTY ZE ŚWIATEM



Podstawą pomyślnego rozwoju naszej gospodarki jest stałe rozszerzanie się współpracy gospodarczej z ZSRR i krajami socjalistycznymi. Dostawy z krajów RWPG pokrywają połowę naszego zapotrzebowania na surowce i paliwa, zaś ok. 80 proc. eksportu maszyn z Polski kierowanych jest do krajów RWPG.

Pierwsze owoce sesji MRN

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przewiduje się, że cieszyńska Pracownia Konserwacji Zabytków opracuje w roku przyszłym dokumentację techniczną i kosztorysowe wartości 500.000 złotych. M.in. przygotowana będzie dokumentacja na przeprowadzenie remontów i rekonstrukcji 5 do 6 obiektów najbardziej wartościowych pod względem zabytkowym i architektonicznym. Ich remont ma się rozpocząć w roku 1971, a przeprowadzony będzie przez specjalistyczne przedsiębiorstwo Pracowni Konserwacji Zabytków. Ale o tym za chwilę.

Dzięki wybitnej pomocy ze strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mgr Adama Kudły oraz troskliwemu podejściu Prezydium WRN do potrzeb naszego zabytkowego miasta, Muzeum w Cieszyźnie przyszedł do skutku 1 stycznia 1970 roku etat archeologa. Wiąże się to między innymi z potrzebą uruchomienia w Muzeum specjalistycznego działu, a także z koniecznością kontynuowania badań archeologicznych na Górze Zamkowej oraz w wielu miejscowościach naszego powiatu.

Rok przyszedł — co ustalono na wspomnianej naradzie w Prezydium MRN — przeznaczony będzie m.in. na przygotowanie bazy oraz skompletowanie szafki przedsię-

Młodzież współgospodarzem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ZMS-owcy Zakładów Dzielniczych „Juwenia” proponują rozszerzyć dalej formy socjalistycznej współzawodnictwa pracy, zwrócić większą uwagę na stosunki między ludźmi, podnieść kwalifikację zawodową i społeczną, na udział w pracach społecznych na rzecz miasta i zakładu. Przewodniczącą ZZ ZMS ponownie została Emilia Sablik.

Przewodniczącą Zarządu Miasteczkowego ZMS w Skoczowie została wybrana Marianna Wolszczak z Garbarni, zaś Zarządu Miasteczkowego w Ustroniu Janina Bugaj z Beskidzkich Zakładów Gastronomicznych.

Nowe inwestycje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Na ukończeniu jest także przebudowa starej stodoly, z której uzyskano nowoczesną halę o długości 70 i szerokości 12 metrów. W jednej części urządzone zostaną warsztaty szkolne dla ok. 60 uczniów przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, natomiast w części pozostałej uruchomiona będzie produkcja wszystkich typów wałków dla Poznańskiej Fabryki Maszyn Żelaznych. Roczna wartość produkcji wałków (do miliona) wyniesie 15.000.000 złotych podczas gdy koszt przebudowy obiektu pochłoniął nakłady rzędu 1.800.000 zł.

Niestety obiektu tego nie można przekazać do użytku, bowiem do tej pory nie ukończono instalacji centralnego ogrzewania, bardzo opieszale wykonywanej przez Rolnicze Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Mysłowicach.

Rozpoczyna się szkolenie rolnicze

CIESZYN (n). Okres jesienno-zimowy jest wykorzystywany tradycyjnie do podnoszenia wiedzy fachowej naszych rolników. Już wkrótce 120-osobowa kadra lektorów, wybrana spośród najlepszych fachowców, przystąpi do prowadzenia szkoleń ogólnorolniczych i specjalistycznych.

Z satysfakcją odnotować trzeba stałe powiększanie programu szkoleń z potrzebami określonych gromad i wsi, a zwłaszcza z zadaniami produkcyjnymi ustalonymi w programach rozwoju rolnictwa. W ich opracowaniu udział wzięli nie tylko Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, czy PKZR, lecz również organizacje spółdzielcze.

Za podstawową formę zdobywania kwalifikacji rolniczych uznano szkolenie kursowe, 130-godzinne, które kończy się egzaminem państwowym przyznającym tytuł wy-

kwalifikowanego rolnika. Pierwsze takie egzaminy, dla rolników 12 wsi, którzy uczęszczali na szkolenie w 2 minionych latach, odbędzie się jeszcze w bież. miesiącu.

Pierwszy rok nauki zawodu, w wymiarze 60 godzin, podejma 5 stycznia przyszłego roku rolnicy z Jaworzynki, Lesznej Górnej, Młucha, Krasnej-Gumien, Zbytkowa, Wiślicy, Górecka Wielkiego i Kłoczowa. Zalicza się do odbędów 3 razy w tygodniu i potrwa do połowy lutego.

Szkolenie typa pogadankowego prowadzone będzie w 53 wsiach — po 6 dni w każdej. Jego tematyka obejmie sprawy ogólnorolnicze i specjalistyczne. W porównaniu

GŁOS ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

z ubiegłymi latami rozszerzeniu ulegnie tematyka z zakresu sadownictwa i warzywnictwa, pielęgnowania trwałych użytków zielonych, żywienia bydła i trzody chlewnej, a także budownictwa wiejskiego.

Uzupełnieniem wymienionych form będą wykłady specjalistyczne, jak np. „Agrochem” (21-28 I 1970), wykłady z zakresu uprawy ziemniaka, które organizuje Centrala Nasienna w Fruchnej i Kończycach Wielkich i inne. Odrębne szkolenie na temat ubezpieczeń przeprowadzi w 12 miejscowościach PZU (grudzień br. — marzec 1970).

Zgodnie z życzeniami rolników i aktualnymi potrzebami, tematyka tegorocznego szkolenia rolniczego uwzględni szczególnie szeroko zagadnienia związane z obowiązkowym ustawodawstwem rolnym (przekazywanie gospodarstw rolnych w zamian za rentę, wymiana i scalanie gruntów, pomoc dla gospodarstw zaniedbanych ekonomicznie itp.), ogrodnictwem (właściwy dobór gatunków i odmian warzyw gruntowych oraz drzew owocowych, pielęgnacja, nawożenie i zbiór owoców rolnych), produkcją roślinną, użytkami zielonymi, ochroną roślin i produkcją zwierzęcą.

Warto dodać, że w wyniku szkolenia jesienno-zimowego zostaną uzupełnione pokazy, demonstracje, konkursy, wycieczki i wystawy w okresie wiosenno-letnim.

Przedstawiamy

żowanie, czego wyrazem znikome uczestnictwo młodych w spotkaniach z radnymi, gdzie istnieją przecież pełne możliwości wysuwania postulatów pod adresem władz. m. in. w zakresie rozwiązywania różnych spraw i potrzeb młodzieży. Na tym odcinku organizacja ZMS posiada wielkie możliwości, by zmienił dotychczasowy stan”.

Inna sprawa, której należy również w ZMS poświęcić więcej uwagi — to sprawa równomiernego obciążenia obowiązkami społecznymi członków — aktywistów organizacji, gdyż „zarządza się, że jedni członkowie pełnią wiele odpowiedzialnych funkcji, mocno absorbujących, a inni mniej lub wcale nie angażują się w pracę społeczną” — oto problem, na który pragnie zwrócić szczególną uwagę w przyszłej pracy powiatowej organizacji ZMS.

Ewa LELUSZ — etatowa przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZMS w „CELMIE”. Do ZMS należy od 1959 r. Aktywna ZMS jest już od wielu lat. W Technikum Ekonomicznym w Białymstoku.

Podniosła uroczystość w ĆELMIE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Bronisława RUSKA (Stanisław Kawa) i opiekun techniczny Karol Moliniek).

Emilia MARTYNEK (Irena Krzyżak) i opiekun techniczny Rudolf Zieliński).

Józefa MARZAKA (Ludwik Strądzala, Stanisław Morawiec, Emil Hanel, Jan Polak, Władysław Sienkiewicz, Teofil Jakubik, Wilhelm Gocman, Edward Wróbel) i opiekun techniczny mgr inż. Zbigniew Tomaneck).

Franciszka WŁOCHA (Ferdynand Krzemien, Władysław Królczek, Józef Puk, Jan Sobczyk, Maria Kocurek, Stefania Majer, Helena Lipka, Marta Szurman, Anna Rauer) i opiekun techniczny inż. Karol Cymorek).

Józefa BERKA (Jan Zoń, Eugeniusz Wytrząs, Paweł Bobek, Albin Herman, Erwin Kucera, Jan

Kasprzycy i opiekun techniczny Marek Bogdanowicz), Józefa SOMERLIKA (Feliks Pletryk, Adolf Brudny, Gustaw Malina) i opiekun techniczny mgr inż. Zbigniew Wolwarczyński).

Henryka HALTOFA (Emil Sikora, Karol Szwarz, Bronisław Przywara, Helmut Dylong, Paweł Działek, Jan Stefka i Alojzy Bukowczan).

W czasie uroczystego spotkania, urządzonego z okazji wręczenia odznaki, w którym wzięli udział wszyscy członkowie BPS CELMY, odbył się również konkurs na temat współzawodnictwa pracy, którego laureatami zostali: Henryk Haltorf, Jan Stefka, Marta Działek, Jerzy Wajka, Paweł Bobek i Władysław Królczek.

Zwycięzcy otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe, ufundowane przez Radę Zakładową, wśród pozostałych uczestników konkursu rozdzwonowano natomiast upominki.

MO poszukuje świadków tragicznego wypadku w Skoczowie

SKOCZÓW (tk) Na ul. Bielskiej w Skoczowie, w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 3, dnia 29 ub. m., około godziny 13.05, samochód ciężarowy z nacpeza „Star C-25” z numerem rejestracyjnym KX 13-01, należący do PKS Związek, a prowadzony przez Józefa Pepka z Głowic, potrącił idącego z prawą stroną drogi 69-letniego Józefa Gruszczyka z Nierodzimia (nr domu 120). W wyniku ciężkich obrażeń ciała, Józef Gruszczyk zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Kierowca samochodu twierdzi, że nie wie, jak doszło do tragicznego w skutkach potrącenia. Oświadczył, że wyprzedzał jadący w kierunku Bielska - Bielać ciemnik z przyczepą i w czasie tego manewru z przeciwnego kierunku nadjechał samochód „Warszawa pic-up”. wskutek czego zmuszony był do wykonania gwałtownego manewru podczas którego mógł dość do zderzenia nacpezy wozu. Wówczas to prawdopodobnie nastąpiło potrącenie idącego z prawą stroną drogi Józefa Gruszczyka.

O spowodowaniu wypadku kierowca dowiedział się kilkadziesiąt metrów dalej, kiedy zatrzymał się przed zsiadaniem kolebowym. Stamtąd zawrócił na miejsce wypadku.

Milicja Obywatelska wzywa osoby, będące świadkami opisanego wypadku, szczególnie zaś apeluje do kierowców wyprzedzającego ciągnika oraz „Warszawy pic-up”, o niezwłoczne zgłoszenie się w najbliższej jednostce MO, celem podania swojego adresu lub złożenia

Marek Świstun nie żyje

ZNALI GO NIE TYLKO TURYSTY, milośnicy beskidzkich wędrowców, organizatorzy ruchu turystycznego w naszym regionie. Był od 1945 roku cenionym pracownikiem zakładów „Olza”, gdzie dał się poznać jako doskonały fachowiec, organizator i współpracownik w trudnych warunkach powojennych w ich rozwoju. Jako członek Partii i działacz społeczny pełnił szereg funkcji w Radzie Robotniczej i innych organizacjach. To on złożył koło PTTK w „Olzie”; był jego duszą i inspiratorem wielu poczynań. Znalgi Go też dobrze milośnicy fotografii artystycznej w zakładzie pracy, a lubili wszyscy, ceniąc w Nim dobrego kolegę, doradcę, przyjaciela.

I pomyśleć, że Świstun od szeregu lat, na skutek choroby, nie posiadał pełni władz w nogach. Ale dzięki nieudziękliwej wprost dyscyplinie woli potrafił opanować chorobę, by powrócić, pełen zapału, do pracy zawodowej. Kilka razy doświadczony przez ślepy przypadek, zawsze z pogodą umiał wyzłocić się z depresji, pokonując chorobowe dolegliwości. Improwizował ta swoją postawą wszystkim.

I nagle śmierć przecięła tę nieżyjącą ta pełną zapału i poświęcenia. Przecież bowiem Marek Świstun zaledwie 54 lata, mając w swoim dwudziestu pięciu piękne karty, jak długoletnią pracę w Zarządzie Oddziału PTTK w Cieszyźnie. Jako przewodnik GOT i działacz odznaczony był Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką PTTK. Starał się pamiętać Marka z okresu, kiedy wraz z innymi zakładał „Watrę”, pierwszy polski klub narciarski na Śląsku. Znalgi Go też jako doskonałego wychowawcę młodzieży narciarskiej, trenera i instruktora.

W czasie kampanii wrześniowej walczył z Niemcami, a po zakończeniu działań wojennych, ukrywał się przed okupantem w Krakowie. Nie ustawał i wtedy w walce. Widzimy Go w AK w stopniu porucznika, uczestniczył w licznych akcjach bojowych. Za tę swoją postawę odznaczony został Świstun Krzyżami Partyzanckimi. Nigdy jednak o tym nie wspominał, uważał bowiem pracę dla Ojczyzny, w każdych warunkach, za swój patriotyczny obowiązek.

Był przykładem obywatelskiej postawy, obywatelskości, skromności i wielkiej sumienności — tak w swoim zawodzie, jak i w pracy społecznej.

Dnia 30 listopada 1969 r. zmarł w Cieszyźnie w wieku lat 54

tow.

Marek Świstun

główny technolog Sl. ZPC Zakłady „OLZA” w Cieszyźnie, długoletni członek PZPR, Rady Zakładowej, Rady Robotniczej, zasłużony racjonalizator i działacz społeczny na niwie turystyki, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką PTTK. W smierzy traciemy ośmioletniego i zasłużonego pracownika oraz dobrego kolegę.

Dyrekcja Śląskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego w Siemianowicach Sl., POP, RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA, KOLEŻANKI I KOLEŻY Zakładów „OLZA” w Cieszyźnie

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie oraz złożyli w przeszłości wyrazy współczucia z powodu zgonu najdroższego Męża i Ojca

śp. Józefa MOJESZCZYKA

serdeczne podziękowanie,

składają

ZONA I'SYN

OPAKOWANIA SZKLANE ZANIEŚ DO PUNKTÓW SKUPU

Z dniem 10 listopada 1969 r. uruchomiono ponownie

PUNKT SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH CIESZYN, ul. Srebrna 1 (w podwórzu)

Czynny od godz. 8 do 16.

Ww punkt skupuje wszelkiego rodzaju opakowania szklane wg ustalonego cennika.

Poza tym skup opakuwań szklanych prowadzi następujące sklepy:

nr 3, ul. Przeglądniczej 61,
nr 21, ul. Słoneczna 5,
nr 24, ul. Błogocka — Łyska,
nr 25, ul. Pl. Inw. Wojskowych 4,
nr 33, ul. Zamkowa 24,
nr 37, ul. Bielska 82,
nr 77, ul. Krzywa 1 (Osiedle Karolinka)

„Spółem” WSS O., Konsum Robotniczy” 189kr w Cieszyźnie.



Więcej ostrożności!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Podobną sytuację zanotowano na terenie Wisły, gdzie pojazdy mechaniczne z trudem poruszały się po ulicach i drogach, nadzorowanych przez tamtejsze MPKG.

Milicja Obywatelska apeluje do wszystkich kierowców pojazdów mechanicznych, by zwiększyli ostrożność w czasie jazdy oraz nie rozwijali szybkości, przy których nie można zatrzymać samochodu na krótkim odcinku hamowania.

Stwierdza się także, że usuwanie śniegu z chodników następuje bardzo opieszale. Tego obowiązku zaniebują szczególnie prywatni właściciele nieruchomości. Śnieg zalega także na trotuarach przed budynkami, administracyjnymi przez Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

Z KRONIKI MO

Dziś. Wypadek zdarzył się dnia 30 ub. m. w godzinach rannych.

ZDERZENIA

CIESZYN Dnia 1 bm. na ul. Wyższa Brama, zdarzył się z samochodem ciężarowym samochodem osobowym „Mercedes” SC 33-98, prowadzony przez Bolesława Legierskiego (zam. Cieszyn ul. Waryńskiego 4). Samochód osobowy rozwijał nadmierną szybkość, wskutek czego droga hamowania przekraczała 20 metrów. Uszkodzenie „Mercedesa” jest dość znaczne.

CIESZYN Tego samego dnia na ul. Fryderykowskiej samochód osobowy „Warszawa” SC 33-98, prowadzony przez Erwinę Wacławską (zam. Cieszyn, ul. Folwarczna 3), wskutek poślizgu, zdarzył się z samochodem ciężarowym, należącym do PKS. W obu wypadkach ofiar w ludziach nie było.

PIJANY NA JEZDNI

SKOCZÓW Na ul. Cieszyńskiej, dnia 1 bm. potrącony został przez samochód osobowy „Warszawa” 35-17 SE, 37-letni Stanisław Grzędziel (zam. Skoczów, ul. Górny Bór 6). Stanisław Grzędziel znajdował się w stanie nietrzeźwym, a w wypadku doszło do zranienia lewej nogi.

SAMOBÓJSTWO

CHYBIE W zagoniku w przysiółku Zabiniel w Chybiu, dnia 22 ub. m. popełnił samobójstwo 37-letni mieszkaniec hotelu robotniczego Cukrowni, Marian Stępniewski.

ROZBÓJ

POGWIZDÓW W godzinach wieczornych dnia 23 ub. m. napadnięty został 78-letni mieszkaniec Brzeżów, Józef Broda, który został dołknie pobity, a wskutek odniesionych ran, przewieziony do szpitala. Józefowi Brodzie sprawca napadu skradł 400 złotych. Niezwłocznie przekazano do wszystkich jednostek MO i służb państwowych rysopis sprawcy napadu, w wyniku czego, w kilka godzin później w Zebrzydowicach, zatrzymany został przez patrol MO podejrzany o dokonanie rozbój, Roman Balcar. Jest on czasowo zamieszkały w hotelu robotniczym Fabryki Farb i Lakierów w Marklowicach.

NIEPRAWIDŁOWE WYPRZEDZANIE

WILAMOWICE Samochód ciężarowy „ZiŁ” 55-38 SG, prowadzony przez Stanisława Świertnię z Bielska - Białej, w czasie nieprawidłowego wyprzedzania, zdarzył się z autobusem PKS 02-70 SE. W wypadku, który miał miejsce dnia 26 ub. m. ofiar w ludziach nie było.

WYMUSZENIE PIERWSZEŃSTWA

CHYBIE Prowadzący samochód osobowy „Syrena” SC 36-17 Józef Kocur z Młucha (nr domu 294), wymusił pierwszeństwo przejazdu, wskutek czego nastąpiło zderzenie z motocyklistą Franciszkiem Dzięgielem z Żaracza. W wypadku tym została ranna osoba motocyklisty Wanda

Zielone światło dla leśnictwa

resacji ustawy — we wspomnianym okresie jedynie w 17 wypadkach.

A przecież praktyka dowodzi wysokej skuteczności zawieszania kary. Dla niejednego człowieka sama groźba pozbawienia wolności jest bardziej wychowawcza niż samo więzienie. Kiedy, popełniwszy drobne przestępstwo, człowiek tak przekracza do raz pierwszy wierzchnie mury, styka się bezpośrednio z elementem zdemoralizowanym, często dochodzi w efekcie do wniosku, że niewiele ma do stracenia, ryzykując następny „skok”. Mamy wówczas do czynienia z groźnym zjawiskiem recydywy.

Zgoda inaczej ma się rzecz w wypadku, gdy wykonanie kary zostaje wstrzymane. Taki człowiek ma znacznie więcej do stracenia, wisi bowiem nad nim groźba „odśladki” za pierwsze i następne przestępstwo, które by ewentualnie popełnił. Działa poza tym przegrany opinii kolektyw, którego zaufanie zawiódł, czekającego na to, by się w jego oczach zrehabilitował. Właśnie ta rehabilitacja jest przedmiotem humanistycznego sensu.

Wiąże się z tym zagadnieniem umożliwienie im powrotu do dawnego środowiska i szybkiej aklimatyzacji osób zwalnianych z więzień „normalnie”, a więc nie przedwcześnie. Taki powrót do społeczeństwa nie jest łatwy, bytemu skazanemu przychodzi się raz po raz porywać o trudności, morzenie odnajdywać miejsce wśród ludzi, odnoszących się do niego najczęściej z rezerwą, niechęcią i podejrzliwością. Taki człowiek musi mieć oparcie, pomoc, po której nie zawsze chce, a często nawet nie potrafi się zwrócić.

Trzeba zatem walczyć z łatwizną, z obawą brania na swe barki trudnej roli wychowawcy człowieka „z przeszłości”.

Te marginalne uwagi nie wyczerpują, rzecz jasna, całej bogatej problematyki ostatniej Egzekutywy KP PZPR, która poprawiona była swym trudnym, ale wiatkowsko ważnym. Ponieważ nie dadzą one załatwić żadną jednorazową akcją, ani zwykłą deklaracją. Egzekutywa zalecała odbycie w terminie do 30 VI 1970 r. etwartych zebrań OOP i POP poświęconych omówieniu sytuacji w zakresie ochrony mienia społecznego i ochrony przedwiozłarowej, jak również opracowanie i zatwierdzenie konkretnych planów działania.

Podjęta uchwała zobowiązuje jednostek gospodarczych powiatu do podjęcia właściwych i skutecznych kroków w celu zabezpieczenia własności społecznej, do uporządkowania przepisów o ochronie mienia, saktualizowania regulaminów pracy i zakresów czynności celem ustalenia faktycznej odpowiedzialności poszczególnych pracowników.

Zaostrzone zostaną również kryteria partyjne, gospodarczej i administracyjnej kontroli.

Oddano do użytku 58,5 tys. mieszkań

Według danych opublikowanych przez GUS, w ukończonym budownictwie mieszkaniowym, oddano do użytku w okresie trzech kwartałów br. 87,4 tys. mieszkań, tj. 250,3 tys. izb o łącznej powierzchni 3.747 tys. m kw.

W porównaniu z analogicznym okresem ub. roku ilość oddanych do użytku izb wzrosła o 8,1 tys., powierzchnia użytkowa mieszkań zwiększyła się o 48 tys. m kw.

W budownictwie spółdzielczym oddano do użytku 58,5 tys. mieszkań, tj. o 1,3 proc. więcej niż w ciągu trzech kwartałów ub. roku, a w budownictwie rad narodowych 10 tys. mieszkań (o 10,6 proc. mniej niż w analogicznym okresie ub. roku).

Najwięcej mieszkań oddano do użytku w Krakowie, Łodzi i w województwach poznańskim i łódzkim, natomiast najniższe wykonania zadań w tym zakresie wykazują województwa: krakowskie, olsztyńskie i szczecińskie.

Pierwsze miejsce wśród przyczyn absencji. W latach 1961—62 przesunęła się na drugie miejsce, w latach 1963—64 na trzecie, aby od roku 1965 znaleźć się na czwartym miejscu, a nawet na piątym w niektórych gałęziach przemysłu (m. in. w górnictwie).

Poczynając od roku 1965, zaznaczyła się tendencja spadkowa orzecznictwa w zakresie inwalidztwa z powodu gruźlicy. W roku 1962 wydano takich orzeczeń 12,216 (12,4 proc. ogółu orzeczeń inwalidzkich), zaś w roku 1967 — 6.841 (7,2 proc.).

Charakteryzując ogólnie aktualną sytuację epidemiologiczną gruźlicy w Polsce, należy z naciskiem podkreślić, że jest ona w dalszym ciągu w porównaniu z niektórymi krajami Europy poważna i niekorzystna.

„Na tle oceny przeszłości, powinniśmy wiedzieć, jak działać na przyszłość” — powiedział prof. J. Kostrzewski, minister Zdrowia i Opieki Społecznej, na ogólnokrajowej sesji 25 - lecia walki z gruźlicą.

Zgodnie z wytycznymi ministrowi Zdrowia, podstawowe zadania w walce z gruźlicą powinny koncentrować się wokół realizacji 3 wiodących kierunków: epidemiologicznego, integracyjnego i pneumonologicznego.

Szczególną uwagę przywiązywać powinniśmy do realizacji kierunku pneumonologicznego, ponieważ wojewódzko two nasze, dysponujące dużą bazą łóżkową i dogodnymi warunkami szkolenia kadry lekarskiej, ma szansę odegrać wiodącą rolę w Polsce w rozwiązywaniu problemu nieswoistych schorzeń płuc, które wysuwają się na czoło problematyki zdrowotnej kraju, zajmując pierwsze miejsce w strukturze zachorowalności, chorobowości i absencji chorobowej.

OSTATNIE POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KP PZPR ZOSTAŁO POŚWIECONE OCENIE STOPNIA ZAANGAŻOWANIA ABSOLWENTÓW WUMI W PRACY SPOŁECZNEJ I POLITYCZNEJ, OCENIE DZIAŁALNOŚCI KÓŁ ZMW W POWIECIE, JAK RÓWNIEŻ REALIZACJI UCHWAŁY EGZEKUTYWY KP Z 1 III 1968 R. ORAZ PLENUM KP Z 30 X 1968 R. W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO NA TERENIE MIASTA I POWIATU CIESZYŃSKIEGO.

Z prac Egzekutywy KP PZPR

Nikt nie rodzi się PRZESTĘPCĄ...

Nasz ustrój stworzył wszystkim warunkom pracy, zlikwidował wszystkie źródła nędzy. Nikt nie musi kraść, aby żyć. Mimo to jednak nie brak ludzi, którzy chętnie by żerować na pracy innych, którzy wyciągają łapczywie ręce po cudze mienie — własne lub społeczne.

Niestety, często im to sami ułatwiamy własną niefrasobliwością, tolerancją, niedbalstwem. Niezbity musieli się trudzić sprawy włamania do restauracji „Ogrodowa” w Wiśle, aby wejść do wnętrza, wystarczyło bowiem pchnąć okiennice. Niezbity trudne zadanie miał również złodziej na budowie nr 1 Katowickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodno-Melloracyjnego w Marklowicach, gdzie skradziono reflektory i wyposażenie szpachli, stała bowiem w szczyrim polu bez jakiegokolwiek zabezpieczenia.

A już wrecz humorystycznie wygląda sposób, w jaki dokonano kradzieży 200-litrowej beczki rozcieńczalnika z Fabryki Farb i Lakierów, Ciągłk, wraz z przyczepą i ukrytą na niej pod odpadami beczką, eskortował strażnik przemysłowy, który — jak przyznał w przypływie rozbrajającej szczerości — zajął się w trakcie rozładowania przyczepy... zbieraniem odpadków dla królików.

Okazja czyni złodziejem — powiada przysłowie. W wielu wypadkach rzeczywiście czyni. I dlatego na pewno współwinnym malwersacji, którego dopuścił się jeden z inkasentów Okręgowych Zakładów Gazownictwa, jest kierownictwo instytucji, które go przyjęło na to stanowisko, mimo, że uprzednio był karany za przestępstwo urzędnicze z chęci zysku.

Często jeszcze spotykamy przykłady graniczącej z naiwnością bez troski, a także, co gorzej, przykłady tolerancji, zwłaszcza wobec kradzieży drobniejszych. Przemyślnie czasem oczy współtowarzyszy pracy, przemyka majster, inny

ORGANIZOWANE CO-ROZCINNE DNI PRZECIWOGRUŻLICZE (1—10 grudnia) mają na celu przede wszystkim uświadomienie w tym okresie społeczeństwu jego roli w zwalczaniu gruźlicy i podkreślenie konieczności współdziałania w tym zakresie ze służbą zdrowia i organizacjami społecznymi. Jeszcze w wielu regionach świata i w licznych krajach gruźlica jest problemem społecznym, którego nie można rozwiązać bez współdziałania społeczeństwa. Przyjęcie tej tezy oznacza, że w nowoczesnych programach walki z gruźlicą przedmiot zainteresowania służby zdrowia powinien stanowić nie tylko chory na gruźlicę (jako jednostka) lub jego najbliższe otoczenie, lecz równocześnie całe społeczeństwo.

Takie podejście do problemu zwalczania gruźlicy oznacza również, że obecne koncepcje i metody walki z gruźlicą muszą szerzej uwzględniać metody profilaktyki, muszą być stosowane w masowej i szerokiej skali społecznej, powinny być proste i stosunkowo tanie, a równocześnie skuteczne, powinny w jak największym stopniu zbliżać normalne życie ludzi i wreszcie — powinny być rozumiane i akceptowane przez społeczeństwo.

W tym roku Dni Przeciwo-gruźlicze zbiegają się z rocznicą 25-lecia Polski Ludowej. Warto więc w tym czasie przypomnieć społeczeństwu, że lata powojenne przyniosły w Polsce ogromny postęp w zakresie rozwoju ochrony zdrowia społeczeństwa, w tym i na odcinku zwalczania gruźlicy. W 25 - lecie postęp ten charakteryzował się przede wszystkim rozwojem metod zapobiegania, wykrywania i leczenia gruźlicy, szybkim rozwojem różnego rodzaju zakładów przeciwo-gruźliczych (z których wiele w ogóle nie istniało w okresie przedwo-

jennym) oraz stworzeniem podstaw ekonomicznych do walki z gruźlicą w skali ogólnokrajowej. Przełomowymi momentami w tej dziedzinie było uchwalenie w 1959 roku przez Sejm PRL Ustawy o Zwalczaniu Gruźlicy oraz umieszczenie w uchwałach IV Zjazdu PZPR w roku 1964 zalecenia zwiększenia wysiłków w walce z tą chorobą. W latach 1962—1968 stwierdzono w obrazie epidemiologicznym gruźlicy w Polsce bardzo wyraźne dwa korzystne zjawiska: znaczny spadek źródeł zakażenia oraz spadek nowych zachorowań wśród

Dni Przeciwo-gruźlicze 1969

NIE MA ZAWIESZENIA BRONI!

dzieci. Niemniej liczba przetrwujących, a zwłaszcza chroników, mimo jej spadku, jest w porównaniu z innymi krajami wysoka (w roku 1965 — 34 tys., w 1968 — 18 tysięcy).

W tym roku Dni Przeciwo-gruźlicze zbiegają się z rocznicą 25-lecia Polski Ludowej. Warto więc w tym czasie przypomnieć społeczeństwu, że lata powojenne przyniosły w Polsce ogromny postęp w zakresie rozwoju ochrony zdrowia społeczeństwa, w tym i na odcinku zwalczania gruźlicy. W 25 - lecie postęp ten charakteryzował się przede wszystkim rozwojem metod zapobiegania, wykrywania i leczenia gruźlicy, szybkim rozwojem różnego rodzaju zakładów przeciwo-gruźliczych (z których wiele w ogóle nie istniało w okresie przedwo-

istnym) oraz stworzeniem podstaw ekonomicznych do walki z gruźlicą w skali ogólnokrajowej. Przełomowymi momentami w tej dziedzinie było uchwalenie w 1959 roku przez Sejm PRL Ustawy o Zwalczaniu Gruźlicy oraz umieszczenie w uchwałach IV Zjazdu PZPR w roku 1964 zalecenia zwiększenia wysiłków w walce z tą chorobą. W latach 1962—1968 stwierdzono w obrazie epidemiologicznym gruźlicy w Polsce bardzo wyraźne dwa korzystne zjawiska: znaczny spadek źródeł zakażenia oraz spadek nowych zachorowań wśród

PRZESTĘPSTWA, wykroczenia przeciw obowiązującemu ustawodawstwu, brak poszanowania dla norm współżycia społecznego, a także z tych spraw, które w sposób szczególnie jaskrawo świadczą o skuteczności lub nieskuteczności stosowanych metod wychowawczych, poziomie szkolnictwa, działalności organów porządkowych i wymiaru sprawiedliwości, o obliczu moralnym mieszkańców. Z tego względu budzą powstające zainteresowanie, czasem nawet niezdrowe emocje, a osoby skłonne do łatwych uogólnień dokonują pochopnych i skrajnych ocen.

Fakty świadczą niezbicie, że w 25 lat po wojnie, w warunkach ustroju socjalistycznego, notujemy znacznie mniej niżeli w okresie międzywojennym przestępstw przeciw mieniu, zdrowiu, czy życiu obywateli, a niektóre kategorie, jak np. dzieciobójstwa, zostały prawie całkowicie zlikwidowane.

Sucho cyfry, naga statystyka lepiej od czyjegokolwiek gadania przyglądają się lansowane i u nas teoretycznie jakoby przestępczość miała charakter ponadnarodowy i ponadklasowy, jakoby człowiek, od Adama i Ewy, rodził się człowiekiem wilkiem.

Nie można jednak ulegać z drugiej strony dogmatyzmowi uproszczeniom i nie przyjmować zła do wiadomości, nie ujmować jakoby rzeczywistości rozmiarów, a nawet całej powagi, społeczeństwu. Obraz nie stanie się bardziej różowy przez sam fakt niepublikowania materiałów z kroniki sądowej, czy milicyjnej, przeciwnie, tuszowanie i lakierowanie rzeczywistości musi osłabiać czujność, prowadzić do samospokojenia organów ścigania przestępstw, a przede wszystkim opinii publicznej, bez której czynnego i świadomego udziału niemożliwe jest wygranie batalii o zdrowie moralne społeczeństwa.

Jeśli mamy dobre wyniki w wykrywaniu przestępstw, w resocjalizacji ludzi, którzy popadli w kolizję z prawem i — co najważniejsze — w profilaktyce, to z pewnością należy zainteresowaniu i trosce dla tych spraw ze strony powiatowej instancji partyjnej, rad narodowych, organizacji i instytucji, które, usuwając przy pomocy MO, sądów i prokuratury źródła zła, dążą jednocześnie do zmobilizowania społeczeństwa przeciw wszystkim, co jest niezgodne z naszym ludowym prawodawstwem, z socjalistycznymi normami współżycia, z naszym modelem humanizmu.

Przestępczość, i to trzeba mocno podkreślać, stanowi margines naszego życia. Przestępczość, i z tego jesteśmy dumni, wykazuje tendencję spadkową. Ale, i o tym również nie wolno zapominać, istnieje nadal — w rozmiarach, które absolutnie nie pozwalają spojrzeć na laurach. Półki zaś istnieje — trzeba z nią walczyć bezkompromisowo i zdecydowanie.

III Konferencja PKZZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W minionej kadencji nastąpił dalszy wzrost aktywności zakładów organizacji związkowych wszystkich branż. Ludzie pracy na szczeblu regionu podjęli m. in. wiele cennych zobowiązań produkcyjnych i kulturalnych wartości o kilkudziesięciu milionów złotych.

W trakcie dyskusji nad teząmi na V Zjazd Partii związkowcy ogłosili wiele cennych wniosków i dezyderatów, a w czasie trwania Zjazdu pracownicy zaciągnęli war ty produkcyjne.

Znacznymi osiągnięciami może poszczycić się PKZZ w zakresie kontroli społecznej w handlu, gastronomii i usługach. W okresie lat 1966—1968 kontrolerzy rekrutujący się z pracowników zakładów przeprowadzili 1469 inspekcji, stwierdzając w 599 przypadkach nieprawidłowości w działalności sklepów, zakładów gastronomicznych i punktów usługowych.

Wiele inicjatyw wykazuje PKZZ — mówił Jan Kolder — w sprawach socjalno-bytowych ludzi pracy naszego regionu. W trosce o stworzenie lepszych form wypoczynku po pracy PKZZ przystąpiła wspólnie z PIMRN, radami zakładowymi i dyrekcjami cieszyńskich zakładów pracy do wspólnych prac związanych z urządzeniem w Gułdowcach i Biogłocach ośrodków wypoczynku świątecznego.

Sporo uwagi przywiązuje PKZZ, wspólnie z radami zakładowymi, do zagadnień ideologiczno-wychowawczych, inspirować m. in. działalność placówek kulturalno-oświatowych. Z ważniejszych poczyną w tym zakresie warto wymienić zorganizowanie przez skoczowskie organizacje związkowe, MRN i KM PZPR Międzyzakładowego Domu Kultury „Tryton” oraz urządzenie międzyzakładowych klubów przez „Juwenie” i „Rogorapid”, a także przez „Polwid” i „Termikę” w Cieszyńcu.

Uchwalony na III Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PKZZ program działania zakłada dalszy udział samorządu robotniczego w

opracowaniu rocznych i perspektywicznych planów gospodarko-ekonomicznych, dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy, ze szczególnym uwzględnieniem współzawodnictwa o tytuł BPS. Dużą wagę będzie przywiązywała PKZZ do spraw dalszego rozwoju postępu technicznego, racjonalizacji i wyłączenia siły pracowniczej. Przewiduje się także zwiększenie aktywności w zakresie działalności socjalno-bytowej, kulturalno-oświatowej, ochrony zdrowia oraz wychowania fizycznego, turystyki i wypoczynku po pracy.

W dyskusji mówcy poświęcili wiele miejsca poprawie metod i stylu pracy zakładowych ogniw związkowych.

Wysoko ocenili działalność PKZZ w swoim wystąpieniu tow. Roman Stachoń, przew. WKZZ.

O potrzebie wzmocnienia działalności rad zakładowych w zakresie spraw ideowo-wychowawczych, kulturalno-oświatowych i socjalno-bytowych mówił obszernie tow. Antoni Huezek — I sekretarz KP PZPR. Mówca podkreślił potrzebę zacieśnienia współpracy rad zakładowych z administracją zakładów pracy w sferze spraw produkcyjnych i wzmocnienia dyscypliny pracy, a także potrzebę wprowadzenia szkolenia ekonomicznego.

Najważniejszym zadaniem dla wszystkich organizacji związkowych — mówił A. Huezek — winno być przygotowanie załóg do pełnego wykonania zadań gospodarczych bieżącego roku, roku 1970 oraz od podjęcia przygotowań do realizacji zadań nowej 5-letki.

Konferencja PKZZ wybrała 33-osobowe Plenum PKZZ, z którego wyłoniono 11-osobowe Prezydium. Przewodniczącym wybrany został ponownie Jan Kolder, wiceprzewodniczącymi: Jan Ciniola i Stanisław Jonkisz, a sekretarzami ponownie Stanisław Czeranowicz.

Członkami Prezydium zostali: Tadeusz Wybraniec („Termika”), Jan Rolk (PSPUW), Ferdynand Jarosz („Cefana”), Emilia Kulig („Ola”), Oskar Ciompa („Rogorapid”), Tadeusz Sikora (MRN Cieszyń) i Jan Marek (POM Nieroz-



KSIĄŻKI KLUBOWE

Grzybowski K.: Ojczyzna, naród, państwo (Biblioteka Myśli Współczesnej), PIW.

Praca ta, wybitnego specjalisty z zakresu prawa państwowego oraz historii doktryn politycznych i prawnych, traktuje o rozwoju państwa polskiego od początków państwa polskiego po rok 1939, z ukazaniami perspektywy rozwoju tych pojęć w państwie socjalistycznym. Sprawy te, zakorzenione głęboko w psychice człowieka, w sferze jego postaw emocjonalnych, rzadko stają się przedmiotem ogólnego rozumowania, a tylko takie (racjonalne) ujęcie zagadnienia zdola rozproszyć zalegające tu i ówdzie niejasności i błędy interpretacji, przekonującą wyjaśnić genezę i funkcje podstawowych pojęć życia społecznego.

Hillebrandt B.: Młodzież Warszawy w walce z okupantem, WP.

Będzie to, pierwsza próba systematycznego zarysu miejsca młodzieży Warszawy w antyhitlerowskim ruchu oporu oraz specyfiki konspiracyjnego ruchu młodzieżowego w okresie okupacji. Autor omawia m. in. udział młodzieży w tworzeniu grup konspiracyjnych lewicowej socjalistycznej, powstanie i działalność Związku Walki Młodzieży, udział młodzieży w walce zbrojnej w okresie konspiracji i podczas Powstania Warszawskiego, działalność podziemnego harcerstwa i jego programowe założenia pracy ideowo-wychowawczej.

Historia gospodarcza świata XIX i XX wieku. Praca zbiorowa, PWE.

Zarys najważniejszych zagadnień rozwoju gospodarki świata traktowanego jako całość. Rozważania dotyczące XIX i XX wieku poprzedzone obszernym wstępem, wskazującym na główne kierunki ewolucji w epokach wcześniejszych. Książka zawiera także zwięzły wykład rozwoju gospodarczego ZSRR.

Holles E.: Kim byli, czego chcieli? KIW.

Książka o kontrowersjach na Węgrzech w 1956 r. Na podstawie różnorodnych dowodów i akt personalnych autor pokazuje sylwetki tych wszystkich, którzy chcieli upiec swą pieczęć pod hasłami „naprawienia” błędów z tzw. okresu kultu jednostki, przedstawia dzieło kontrowersyjnych formacji wojskowych, relacjonuje ich akcje, włącznie z krwawym szturmem na Komitet Miejski Partii w Budapeszcie i masakrą na placu Nepokozarszaga, przedstawia kolejną genezę i działalność najprzeróżniejszych partii i stronnictw politycznych powstałych na Węgrzech w 1956 r.

Iskier przewodnik po stolicach świata, Iskry.

„Iskier przewodnik po stolicach” jest tłumaczeniem „Iskier” radzieckiej książki pt. „Stolice państw świata”. Przewodnik ten — to zbiór najciekawszych i podstawowych informacji o stolicach niepodległych państw świata. Układ niemal wszystkich opracowań jest taki sam: najpierw informacja ogólna i położenie geograficzne, następnie notka historyczna z uwzględnieniem rozwoju ruchu robotniczego i rewolucyjnego, potem gospodarka, wygląd miasta (założenia urbanistyczne, architektura), kultura (szkolnictwo, muzea, teatry, kina, środki masowego przekazu).

Julien C.: Imperium amerykańskie, KIW.

Wezbrona analiza imperium amerykańskiego, celów i środków, jakimi się posługuje. Autor ukazuje w przegadzie historycznym w jaki sposób powstało imperium amerykańskie. Analizy Hawaj i Porto Rico, wojna z Hiszpanią w 1898 r., interwencje amerykańskie w Meksyku, Dominikanie, na Kubie, w Panamie. Gwałtem i innych krajach Ameryki Łacińskiej — to kolejne etapy rozszerzania się posiadłości i wpływów USA. W części współczesnej autor przedstawia różne metody obecnej dominacji amerykańskiej w dziedzinie gospodarczej, politycznej, militarnej i kulturalnej.

Klaffowski A.: Granica polsko-niemiecka po II wojnie światowej W. Poz.

Publikacja o charakterze popularnonaukowym opracowana przez wybitnego specjalistę w dziedzinie prawa międzynarodowego. Autor omawia sprawę powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski oraz ustalenie polskiej granicy zachodniej w świetle uchwał Konferencji Poczdamskiej.

Kobieta w walce, Praca zbiorowa, MON.

Wybór fragmentów wspomnień, pamiętników i prac dokumentalnych poświęconych udziałowi kobiet w walce w wojnie polsko-ukraińskiej. Całość ukazuje bohaterką i pełną poświęcenia postać kobiety — Polki, walczącej na różnych frontach: fizycznej, sanitariuszki, łączniczki, nauczycielki, zarówno w regularnych jednostkach WP jak i w partyzancie, w pracy konspiracyjnej, w tajnych ośrodkach nauczania, w ruchu oporu organizowanym na terenie obozów koncentracyjnych.

Polskie publikacje huty trzynieckiej

Przypadająca w roku bieżącym 130 rocznica założenia huty trzynieckiej skłania do odnotowania różnych osiągnięć tego ważnego na czeskim Śląsku Cieszyńskim zakładu przemysłowego, m. in. także do odnotowania kilku zjawisk polskiego życia literackiego i muzycznego. Przy hucie działa od lat Jedynki Okrędek Kulturowy (JOK). Rozwija on szeroką działalność kulturalną - rozrywka i oświatowa, ma jednak także ambicje inspirowania pracy twórczej. Dowodem tego jest istnienie przy JOK Grupy Literackiej 63, jak również kilku zespołów, m. in. Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik”, obchodzącego w roku bieżącym jubileusz 15-lecia.

Grupa Literacka 63 zrzesza kilku pracowników huty lub mieszkańców Trziny i okolicy parających się pracą literacką. Ich prezentacją jest skromna broszura pt. „Profil”. Przynosi ona krótkie biografie 9 członków Grupy 63 oraz po kilka ich utworów. Znajdujemy tu zatem opowiadanie Bronisława Bielana, fraszki, wiersze oraz humoreskę Janusza Gaudyna, reportaż Józefa Krzywonia, wiersze i opowiadanie Alojzego Mańki, opowiadanie i tekst piosenki Gabriela Palowskiego, szkice literackie i wiersze Wilhelma Przeczka, wiersze Jana Pyski i oraz humoreskę Adama Wawrosza.

Publikacja ta dowodzi, że Grupa Literacka 63 ma ambicje wypowiadania się w różnych formach literackich, a jej członkowie parają się prozą i poezją, piszą wiersze, teksty piosenek, fraszki, opowiadania, humoreski gwarowe, reportaże. Tematyka jest różna, ale dość wyraźnie przewija się w wielu z nich Trzynie i jego huta. To nadaje uświadamiając literackim Grupę 63 jej własne, specyficzne oblicze. Gdyby po latach rzetelnej pracy warsztatowej wyłonił się twórca ambicji literackich, poświęcony życiu hutników, byłby to z pewnością sukces Grupy 63.

Prezentowane na razie utwory przedstawiają bowiem niski poziom artystyczny, mimo że w notkach biograficznych dużo mówi się o nagrodach, jakie zdobyli prezentowani autorzy. Całość robi wrażenie jednolitości na wewnętrznym użytku, ale nawet w takim wypadku przydałaby się większa dbałość o poprawność językową (zwłaszcza w notkach biograficznych), a także edytorska, bowiem poza zwłaskami redaktorów publikacji nigdzie nie odnotowano ani miejsca, ani roku jej wydania.

Także druga broszurka JOK-u - zbiorek wierszy Janusza Gaudyna i Gabriela Palowskiego pt.

„Duet” nie jest jeszcze większym osiągnięciem literackim. Znany fraszkopisarz J. Gaudyn podsuwa tu swoim czytelnikom kilka wierszy lirycznych. Dowodzą one dużej łatwości wierszowania tego autora, nie nasuwają jednak głębszych refleksji. To samo zresztą trzeba powiedzieć o 7 wierszach G. Palowskiego, który jest autorem tekstów piosenek i opowiadań i na tym odcinku ma może większe sukcesy do odnotowania. W całym zbiorze można znaleźć ten lub ów wiersz, który może się spodobać, ale to nic za mało na cały tomik. Całość odkłada się bez większych wrażeń i to zarówno intelektualnych jak estetycznych.

Słowa krytyki dwu publikacji literackich Grupy 63 nie odnoszą się jednak do samej myśli zrzeszenia się w zespół ludzi, którym sprawy literatury leżą na sercu i którzy w trudnych dla siebie warunkach pracują nad pomażaniem dorobku polskiego piśmiennictwa w Czechosłowacji. Dlatego też z życzliwością trzeba oczekiwać dalszych propozycji do dyskusji. Jedną z najbliższych ma być książeczka przynależąca p. n. do ostatnich konkursów literackich, zorganizowanych przez JOK huty „Trzynieć”.

Publikacje, konkursy, seminaria literackie - to dowody aktywności Grupy 63. Oby p. n. ta działalność wnet przyniosła dzieło wybitne pod względem ideowym i artystycznym.

W stosunku do dwu omawianych tu broszur pewien postęp wykazuje trzecia publikacja JOK-u - jednodniówka „15 lat Polskiego Zespołu Śpiewaczego Hutnik”. Jest to wartościowy przegląd bogatego dorobku tego zespołu. Przynosi on sylwetkę dyrygenta i kierownika artystycznego zespołu - Karola Wronki, szkice historyczne A. Mańki pt. „Z historii śpiewactwa w Trzynie”, artykuł St. Zahradnika pt. „Rzut oka na historię Trziny i huty trzynieckiej” oraz bogaty serwis informacyjny o chórze: recenzje, spis nagród i dyplomów, kalendarzyk wydarzeń itp. Układ jest przejrzysty, strona graficzna estetyczna, całość zdołała liczyć zdejść. Jednodniówka posiada więc właściwie dla tego typu publikacji walory dokumentu i z pewnością zainteresuje licznych na Śląsku Cieszyńskim miłośników pieśni chóralskiej.

Wydawnictwa trzynieckiego JOK-u pomnażają polskie publikacje ukazujące się w Czechosłowacji, są w.razem ambicji twórczych środowiska i należy się spodziewać, że następne broszury będą wykazywać stały wzrost poziomu literackiego. (ER)

Laureaci Konkursu z okazji miesiąca trzeźwości

W ramach współzawodnictwa placówek kulturalno oświatowych p. n. KAŻDEGO DNIA SEUZYMY OJCZYŹNIE LUDOWEJ, z okazji „MIESIĄCA TRZEŹWOSCI”, Wydział Kultury Prez. WRN oraz Oddział Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego w Katowicach zorganizował konkurs dla wiejskich placówek kulturalno oświatowych, w którym wzięły również udział placówki z terenu naszego powiatu.

Powiatowa Komisja Konkursowa, w skład której weszli przedstawiciele Powiatowego Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego oraz Powiatowej Poradni Kult. - Oświatowej i Wydz. Kultury Prez. PRN w Cieszynie, dokonała oceny i podsumowania

wyników konkursu w dniu 1 grudnia br. Za najbardziej wartościowe imprezy, zorganizowane w ramach konkursu, przyznano dwie równorzędne nagrody I. placówkom w Lipowcu i Cisownicy; II nagrodę zaś placówce w Kaczychach. Nagrodami pieniężnymi wyróżniono działaczy kulturalno oświatowych, organizatorów tych imprez: J. Bałcarę, M. Gajdowca, J. Gaurę, M. Tomaszka i A. Krupę. Również nagrodami pieniężnymi nagrodzono Koła PCK przy szkołach w Międzywiciu Lipowcu, Kaczychach, Technikum Kuchniczym w Ustroniu, MDK „Tryton” w Skoczowie i Poradni Przeciwalcoholowej w Ustroniu za zorganizowanie wartościowych imprez i gazetek tematycznych.

WIERDZENIE Jakoby pracując ce żony naruszyły rodzinne szczęście jest czymś wymijającym. Mogę udowodnić to na przykładzie mej własnej rodziny. Zatrudniony jestem w redakcji jednego z tutejszych pism, pracuję wyłącznie w nocy. W dzień ślubu moja przyszła żona otrzymała z banku wolny dzień. Ja, jakkolwiek pracuję po całych nocach, nie zmrużyłem w tym dniu oka. Wieczorem pozostawiłem swą ukochaną małżonkę w naszym pniazdecku i udałem się do redakcji. Po powrocie z pracy znalazłem na drzwiach sygnalnik karteczki:

„Najdroższy mężusiu! Idę do banku. Całuję Two oca.”

Byłem głęboko wzruszony jej czułością. Potożylem się, by odpowiedzieć. Obudziłem się wieczorem, moje kochanie nie wróciło jeszcze z pracy. Ponieważ śpię z nią w tej samej sypialni, pozostawiłem żonie na tym samym miejscu wiadomość:

„Moja różyczko! Odczeka, gdyż boję się, by nie przysnąć późno do pracy. Całuję Twoją buzię.”

Następnego dnia także się nie wstawiłem. Ale moja wierna małżonka nie zapomniała pozostawić na drzwiach krótkiej i zwięzłej informacji:

„Duszek mój! Wychodzę. Całuję Cię tysiąc razy.”

Natychmiast jej odpisałem:

„Kochanie! Przeczytałem Twoją listkę. Dziękuję! Całuję Cię gorąco. Twoi mąż Hasan Kafadana.”

Odtąd porę całowaliśmy się jedynie w listach, w ten sposób przejawialiśmy wszelkie inne czułości. W liście, jaki otrzymałem od

żony w trzy miesiące po ślubie, a który znalazłem na zwykłym miejscu, przeczytałem:

„Najdroższy! Tysiąc razy dziękuję za listy. Czuje się wyśmienicie, czego również i Tobie życzę. Spiesz się donieść Ci radość nową. Jestem w poważnym stanie, ale nie znowu w takim, byś miał się tym

zaniechać. Wierzę, że wkrótce

znowu w trzy miesiące po ślubie, a który znalazłem na zwykłym miejscu, przeczytałem:

„Najdroższy! Tysiąc razy dziękuję za listy. Czuje się wyśmienicie, czego również i Tobie życzę. Spiesz się donieść Ci radość nową. Jestem w poważnym stanie, ale nie znowu w takim, byś miał się tym

zaniechać. Wierzę, że wkrótce znowu w trzy miesiące po ślubie, a który znalazłem na zwykłym miejscu, przeczytałem:

„Najdroższy! Tysiąc razy dziękuję za listy. Czuje się wyśmienicie, czego również i Tobie życzę. Spiesz się donieść Ci radość nową. Jestem w poważnym stanie, ale nie znowu w takim, byś miał się tym

zaniechać. Wierzę, że wkrótce znowu w trzy miesiące po ślubie, a który znalazłem na zwykłym miejscu, przeczytałem:

„Najdroższy! Tysiąc razy dziękuję za listy. Czuje się wyśmienicie, czego również i Tobie życzę. Spiesz się donieść Ci radość nową. Jestem w poważnym stanie, ale nie znowu w takim, byś miał się tym

zaniechać. Wierzę, że wkrótce znowu w trzy miesiące po ślubie, a który znalazłem na zwykłym miejscu, przeczytałem:

„Najdroższy! Tysiąc razy dziękuję za listy. Czuje się wyśmienicie, czego również i Tobie życzę. Spiesz się donieść Ci radość nową. Jestem w poważnym stanie, ale nie znowu w takim, byś miał się tym

zaniechać. Wierzę, że wkrótce znowu w trzy miesiące po ślubie, a który znalazłem na zwykłym miejscu, przeczytałem:

„Najdroższy! Tysiąc razy dziękuję za listy. Czuje się wyśmienicie, czego również i Tobie życzę. Spiesz się donieść Ci radość nową. Jestem w poważnym stanie, ale nie znowu w takim, byś miał się tym

JESLI STWIERDZAMY, że inżynier fabryczny wykorzystuje 40 procent czasu na pracę techniczną, natomiast aż 60 procent na zajęcia o typie biurokratycznym, oznacza to, że w zakładzie, który zatrudnia inżyniera, brak kultury pracy. Brakiem kultury pracy nazwiemy również sytuację, kiedy robotnik uzyskuje słabe wyniki produkcyjne.

A przecież o kulturze pracy decyduje nie tylko czynnik ekonomiczny. Wszak w grę wchodzi, obok wytworów materialnych również idee oraz sposoby działania. Nie da się już dziś bowiem oddzielić kultury - w szerokim tego słowa rozumieniu - od pracy. Minęły czasy, kiedy do kultury zaliczano tylko twórczość artystyczną, naukową, polityczną i religijną. Dziś już nie może rozdzielać pracy od kultury, a podział, jaki jest dokonywany, bazuje na różnicowaniu, istniejącym między kulturą pracy i kulturą wolnego czasu.

Nie jest rzeczą obojętną, jak spędza pracownik danego zakładu swój wolny czas, stanowi to bowiem o rytmie życia, o kształtowaniu się postaw obywatelskich, o zrozumieniu, że praca służy nie tylko i wyłącznie do zdobycia środków materialnych. Ma kształtować ona postawy psychiczne, ma dawać maksimum zadowolenia.

Stąd olbrzymia rola związków zawodowych, kierownictwa zakładów pracy, organizacji społecznych i politycznych w stwarzaniu odpowiednich warunków, które by służyły stałemu pogłębianiu humanizacji stosunków w poszczególnych zakładach pracy.

W praktyce oznaczać to winno: zainteresowanie człowiekiem pracy, poznanie jego potrzeb, ich uszczelnianie. Przedmiotem oddziaływania winna być bowiem stać świadomość ludzi pracy. Powiedźmy sobie szczerze: z tą humanizacją nie jest jeszcze najlepiej. Szereg organizacji hołduje papierkowej, formalistycznie pojmowanej

watelskie, wychowanie w szacunku dla pracy, pojętej na zasadach socjalistycznych, nie zawsze realizowane jest bez zastrzeżeń. Dotyczy to tak właściwego stosunku do pracy, jak i przestrzegania norm organizacyjnych i moralnych zobowiązań.

Wciąż też jeszcze nie dość silnie rozbudzone zostały instynkty my-

Istnieją bowiem w naszym mieście i powiecie zespoły pracy, gdzie trwa uparta i ciępliwa działalność, mająca na celu podniesienie kultury pracy, ale są i takie, w których troska o podniesienie poziomu tej kultury jest minimalna.

Profesor Politechniki Śląskiej F. Górski na V Konferencji Ekonomistów w Wiśle określił w sposób naukowy, w czym kryje się postęp w dziedzinie kultury pracy: „Największa wydajność i jakość produkcji, największa jej ekonomia, przy osiągnięciu przez człowieka jak największego zadowolenia i dumy ze swojego twórczego wysiłku dla przysporzenia dóbr na użytek społeczeństwa i własny... a jednocześnie: „podnoszenie tegoż człowieka na coraz wyższy stopień kulturalnego i cywilizowanego rozwoju, przy stałym rosnącej tendencji przesuwania się zainteresowań jednostki na dziedzinę także pozaprodukcyjną - społeczne”.

Tu otwiera się pole przed wszystkimi organizacjami społecznymi, które w bardziej niż dotąd wnikliwy sposób, bez niepotrzebnego często absorbowania ludzi pracy formalistycznymi metodami działania, uparcie przenikać winno do ośrodków fabrycznych, przedsiębiorstw, spółdzielni, korzystając z pomocy władz partyjnych, zainteresowanych harmonijnym, twórczym i zespółonym działaniem wszystkich ogniw celem doskonalenia metod pracy, podnoszenia wyników ekonomicznych, przy jednoczesnym oddziaływaniu na załogi w kierunku poszerzania ich stopnia świadomości i eliminowania postaw wyłącznie konsumpcyjnych.

KULTURA I PARAMETRY

WŁADYSŁAW OSZELDA

działalności, wciąż jeszcze dominuje sprawozdawczość nad rzetelną analizą. A to zaciemnia diagnozę.

Wciąż jeszcze człowiek występujący odważnie, w trosce o dotknięcie prawdy, nawet wtedy, kiedy jest ona niewygodna, nie znajduje klimatu do takich wystąpień. Nawet wtedy, kiedy służy one uświadamianiu pracy, normalizacji stosunków, realizacji szerokiego programu ukulturalniania pracy.

A trzeba i to wiedzieć, że na kulturę pracy, w tym czy innym zakresie, wpływają nie tylko przełożeni, ale i te czynniki, które poprzedzają zatrudnienie pracownika w danym zakładzie. Myślę tu o szkole, w której wychowanie oby-

ślenia kategoriami gospodarzy. W wielu naszych ośrodkach pracy nadal panują stosunki charakterystyczne dla zawiści zawodowej, brakiem wzajemnego zrozumienia i tolerancji, a na tym tle wzajemnej życzliwości i współpracy.

Sprawy te były wielokrotnie tematem narad i konsultacji. Ale nie stały się one niestety podstawą do wysuwania optymistycznych wniosków. Sprawa wymaga więc nadal dyskusji, określonych posunięć, upartej pracy wszystkich ogniw działających w danym środowisku pracy.

Sądzę, że i w tym zakresie potrzebne byłoby współzawodnictwo.

SZACUNEK DLA SŁOWA

O kulturze języka mówić będzie w dniu 12 grudnia, jak zwykle o godzinie 18, w Klubie Propozycji („Nasz Kącik”) - mgr Kazimierz GOŁĘBOWSKI. Na spotkanie to zapraszamy gorąco przede wszystkim młodzież. (x)

PÓŁWIECZE ŚPIEWACTWA POLSKIEGO

W roku 1919, a więc przed 50 laty, śpiewactwo polskie we Fryszacie ujęte zostało w ramy organizacyjne. W tym okresie powstały tam pierwsze chóry polskie, które do dziś kontynuują chlubną działalność szerząc kult pieśni polskiej.

Z okazji tego pięknego jubileuszu odbyła się w ub. dniach w Domu Kultury w Karwinie i uroczysta akademii z udziałem przedstawicieli Konsulatu Generalnego PRL w Ostrawie, delegacji wydziału kultury PRN w Wodzisławiu i miejscowych władz oraz Zarządu Głównego PZKO.

Podczas oficjalnej wystawy z koncertem chórów „HEJNAŁ-ECHO” i „PRZYJAŹŃ”.

Również w Czeskim Cieszynie odbył się uroczysty koncert chórów „HARFA”, zorganizowany dla uczczenia 20-lecia ich artystycznej działalności i 45-lecia śniawstwa polskiego w Czeskim Cieszynie. (pl)

SZKOLENIE MŁODYCH DZIENNIKARZY

Okręgowy Zarząd Zw. Dziennikarzy Cieskich w Ostrawie zorganizował 14-dniowy kurs dla początkujących redaktorów i korespondentów pism północnomorawskich.

Inauguracyjny wykład na temat: „Odpowiedzialne zadanie środowiska masowego przekazu w budownictwie socjalizmu” wygłosił sekretarz Komitetu Okr. KPCz w Ostrawie, L. MICHNA. (pl)

„SAŁASZNICZY” Z TAŚMY RADIOWEGO NAGRANIA

Interesująca impreza przygotowana cieszyński „Nasz Kącik”. Dnia 17 bm. (o godz. 18) spotkają

ZAPISKI



się w klubie wszyscy wykonawcy opery ludowej Jana SZTWEITNI „Sałasznicy”. W czasie towarzyskiego wieczorku odtworzony będzie z taśmy magnetofonowej cały utwór. Nagranie to zostanie udostępnione przez katowicką Telewizję.

Jak pamiętamy, widowisko to publikowane było na „szklanym ekranie” przed kilku laty, zaś wykonawcami w większości byli członkowie Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. (lk)

DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ

W dniach 16 i 17 bm. publiczność cieszyńska oglądać będzie w naszym teatrze wspaniałe widowisko muzyczne Lecha BUDRECKIEGO i Ireneusza KANICKIEGO pt. „Dziś do ciebie przyjść nie mogę”. Oparte na materiale piosenkarstwa z okresu okupacji, wywołuje ono odpowiednie efekty dramatyczne, stanowiąc zupełnie dotąd nie znany element tryzmy teatralnego. Nie też dziwnego, że od kilku lat nie schodzi ze sceny stołecznej.

Tym większą zasługą kierownictwa cieszyńskiego teatru, że widowisko to, będziemy mogli podziwiać w naszym mieście.

Dyrekcja Teatru im. A. Mickiewicza apeluje o wcześniejsze zamawianie biletów zbiorowych, zwłaszcza, że istnieje możliwość zrealizowania dwu dodatkowych przedstawień. (x)

SPOTKANIA Z CIEKAWYMI LUDŹMI

Kontynuacją pracy działającego od kilku lat Klubu Propozycji w Chybiu, zorganizowanego przy Cukrowni, są „spotkania z ciekawymi ludźmi”, urządzone co miesiąc w świetlicy zakładowej. Tematem tych spotkań, prowadzonych przez dr KRZYŻANKA, są relacje zasłużonych dla Chybia ludzi, poprzedzane zazwyczaj wstępem wprowadzającym. Biorą w nich przeważnie udział pracownicy fizyczni Cukrowni, którzy uzupełniają wywody prelegentów interesującą dyskusją. W ten sposób społeczność zakładową zaprezentowali się m. in. POSTULKA, który mówił o trudnych latach okupacji, kierownik szkoły z Mnicha, GABZDYŁ, KRZYŻANEK senior oraz WALECZEK, który znanymi zebranych z historią i rozwojem orkiestry Cukrowni. Wydaje się, że pomysły Chybia zasługują na upowszechnienie w innych zakładach pracy naszego powiatu. (x)

PIEŚŃ PRZECIW ŚMIERCI

Już w niedługim czasie dociekamy się monumentalnej publikacji, opisującej dokładnie działalność i charakter polskich chorów w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. W tym 700 stron liczącym dziele pt. „Polskie pieśni obozowe 1939-1945”, przygotowanym do druku przez PWM w Krakowie, znajdzie się 471 polskich pieśni z 34 obozów i podobożów. Będzie to największa tego typu publikacja na świecie, stanowiąca testament bohaterów i twórców 27 kompozytorów i 53 autorów tekstu.

Aleksander KULISIEWICZ, syn znanego dobrze w naszym mieście prof. Franciszka Kulisiewicza, przypominając w jednym z ostatnich numerów „Życia Śpiewaczego” wielkość czynu patriotycznego, znaczonego w obozach zagłady powstawaniem chorów, rodzeniem się nowych kompozycji, wskazuje na rodowód tych pieśni, w którym znaczny udział mieli również mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego. (x)

Kto zdobył nagrody „Powsinogi beskidzkiego”?

Działająca przy Tow. Miłośników Ziemi Żywieckiej grupa literacka „GRONIE”, która skupia ponad 50 twórców z Ziemi Beskidzkiej i Podkarpacia ogłosiła ostatnio wyniki konkursu literackiego o nagrodę „Powsinogi beskidzkiego”.

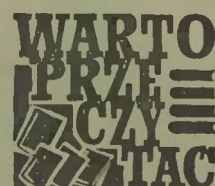
W dziale poezji jury konkursu nie przyznało I nagrody, przyznało natomiast trzy równorzędne II nagrody. Otrzymały je: ZDZISŁAW KATRA (Bielsko-Biala) za cykl wierszy pt. „Antyfony górskie”, J. T. LUBART - KRZYŻANEC (Bielsko-Biala) za tryptyk „Mario” i WAWRZYNIEC HUBKA (Zlatna, pow. Żywiec) za wiersze pt. „Beskidy”.

Dwie równorzędne III nagrody zdobyli: ST. PAŁEŃCZY (Wadowice) za utwór pt. „Na ówiorówce” (nagrada posmiertna, poeta zmarł w czerwcu br.) oraz M. ZAWADOWA (Jeleśnia, pow. Żywiec) za wiersz pt. „Piosenka”. Ponadto wyróżnienia otrzymali: CZ. PARYSZ (Oświęcim) za „Elegie oświecimskie” i Z. BŁONIA-RZÓWNA za utwór pt. „Żywiecka noc”.

W dziale prozy jury nie przyznało I i II nagrody. Nagrodę III zdobył ST. JEZIOREK (Żywiec) za opowiadanie pt. „W obronie rodzinnego grodu”. Wyróżnieni zostali: B. PIECHA (Żywiec) za opowiadanie pt. „Trudne lata”, Z. KATRA (Bielsko-Biala) za gawędę „Kiedy tak pada noc...”, M. ZAWADOWA za utwór pt. „Nieucażany gniew” i W. WOREK (Mikuszowice Śl.) za cykl gawęd górskich pt. „Janosik”. (pl)

o twórczości Mariana Jachimowicza, tegorocznego laureata nagrody „Odry”. Edwarda Kurowskiego „Wielkan - stabilizacja wojny”; Moniki Warneńskiej: „Hanoi - Heidelberg”; Juliana Bartosza: „Bom 1989 Machtwechsel” oraz rozmowę Bogusława St. Kundy z Odrichem Rafajem pt. „Literatura polska w Czechosłowacji”.

Wiele interesujących informacji o życiu kulturalno-artystycznym Dolnego Śląska przynosi dr. Kazimierzski, zaś o nowościach wydawniczych dział „Nad książkami”. (z)



„POGLĄDY”

Najnowszy numer katowickiego dwutygodnika społeczno-kulturalnego „POGLĄDY” (nr 23, z datą 1-15 grudnia 1988 r.) zawiera m. in. następujące ciekawe materiały, które warto przeczytać: sylwetki: Henryka Hahna - nauczyciela i działacza polskiego; Bogusława Lubosza - poety śląskiego; Alonsa Mrowca - znanego historyka śląskiego; Anny Jurkiewicz: „Nie samymi węglami górników”; Ryszarda Stachnika: „Nie poeci wykarczowali las” - na temat kombinatu chemicznego w Pulawach; Stanisława Wilczka: „Żołnierki i działaczki” - o Bronisławie Szymkowiakównie, czołowej działaczce narodowej na Śląsku w okresie niewoli i lat międzywojennych; w starych cyklach: „Album Płazzy Śląskiej” sylwetki Jana Kupe, zaś w „Książkach 25-lecia” Stanisława Wilczka: „Lucjana Rudnickiego biografia klasowa” - o znanym kłazce „Stare i nowe”.

„ODRA”

W grudniowym numerze „Odry” warto zwrócić uwagę m. in. na następujące materiały: Andrzeja K. Waśkiewicza: „Poezja pogranicza” -

PAMIĄTKA POWSTANIA UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO

Uniwersytet Śląski w Katowicach upamiętnił inaugurację I roku akademickiego w 1988 r. Wydaniem całości materiałów z uroczystości inauguracyjnej w postaci pięknej publikacji. Zawiera ona przemówienia, wygłoszone na tej uroczystości przez Rektora Uniw. Śląskiego prof. dr. Kazimierza POPOLKA, prezydenta Rady Ministrów PRL Józefa GYRANKIEWICZA, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Mieczysława KLIMASZEW-SKIEGO, górnika kopalni „Rymer” Bronisława MICZAJKI, przewodniczącego Rady Uczelnianej ZSP Zbigniecia Płastowskiej oraz przemówienie członka Biura Politycznego KC i sekretarza KW PZPR Edwarda GIERKA, wygłoszone na spotkaniu z przedstawicielami nauki w dniu inauguracji.

Część tekstowa dopełniają liczne ilustracje, związane z uroczystością inauguracyjną. W sumie publikacja ta stanowi cenną pamiątkę - trwałą dokument powstania Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, której dodatkową wartość nadaje wyjątkowo piękna szata graficzna. (z)

RODZINNE SZCZĘŚCIE

AZIS NESIN

niepokoju. Lekarz mówił coś o ośmiu miesiącach. Abyśmy mogli dziecić ko nasze wychować na wartościowego członka społeczeństwa, musimy pracować ręką w reke jeszcze gorliwiej niż dotąd. Pamiętaj o mnie. Czekam na Twoje listy. Zawiesz Twoja i tylko Twoja - Fakiza Kafadana.”

Jak każdy ojciec, ucieszyłem się z tej wiadomości. Natychmiast umieściłem na drzwiach sygnalnik odpowiedź:

„Antoleczku! Jestem szczęśliwy. Kupiłem już dla Ciebie piękny prezent. Broszkę. Znajdziesz ją pod poduszką. Całuję Cię niezliczoną ilość razy.”

Rzecz jasna, że z biegiem czasu małżonkowie przyzwyczajają się

przerwaliśmy całkowicie naszą korespondencję. Ale zdając po północach, jakie znajdowałem w po koju stwierdziłem, że żona odwiedza systematycznie nasz dom.

Tak minęło znowu kilka lat szczęśliwego życia rodzinnego. Pewnego razu - znużony pracą - udałem się do kina. W westibulu nastąpiła rzecz nie do uwierzenia. Jakaś korpulentna dama rzuciła mi się nieoczekiwanie na szyję.

„Kochanie! Najdroższy mój!” - krzyknęła.

„Pani wybaczyć!” - wykrztusiłem z siebie. „Jestem człowiekiem żonatym i ojcem rodziny. Proszę się opanować. Nie noszę takich nieśmaczących scen”.

Dama spojrzała na mnie zdziwiona.

„Nie poznałeś mnie? Jak ci nie wstał! Przecież jestem twoją żoną, Fakiza!”

Zdrętwiałem.

„Wiesz to ty jesteś moją ukochaną małżonką? Wybac, że cię w pierwszej chwili nie poznałem. Wydaje mi się jednak, że od czasu kiedy cię po raz ostatni widziałem, cokolwiek przyszyjałaś.”

Fakiza wskazała na troje dzieci, które stały opodal w rzędzie niższych schodów i zdezorientowała: „Oto nasze dzieci!”

Z ofensywą czułością uściśkałem wszystkich troje.

„Cieszę się, że mogę was poznać” - powiedziałem udując że nie słyszę, jak moja ukochana córka szepce mamusi coś na temat niewybrednego jej gustu. Następnie dziewczynka skierowała paluszek na stojącego obok mężczyznę i rzekła:

„To jest nasz wujaszek”.

Tyle już wody unieśliśmy, a my wciąż żyjemy naszym spokojnym i szczęśliwym życiem rodzinnym. Gdybym pojął za żonę kobietę nie pracującą z pewnością kłóciłbym się z sobą, a tak - sporo lat jestem już żonatym i jak dotychczas nie nie zdołało zmącić pogodnej atmosfery naszego domu. Ot, po prostu nie mamy czasu na kłótnie i słowne utarczki. Żyjemy w ciszy i spokoju, bez jakichkolwiek śpied lub dramatów. Doświadczenia moje potwierdzają fakt, iż włączenie kobiety do pracy nie stanowi w żadnym wypadku przeszkody na drodze rodzinnego szczęścia.

Tłumaczył: J. P.



PUCHAR DLA MKS CIESZYŃ

OLIWICE (cz) Rewelacyjnie spisał się na mistrzostwach Okręgu Szkolnego Związku Sportowego siatkarze MKS CIESZYŃ. W meczach finałowych podopieczni trenera Wł. Stanięckiego wygrali z MKS Sosnowiec 2:1 (13:15, 15:11, 15:6), z MKS Zawiercie 2:0 (15:8, 16:14) oraz z MKS Gliwice 2:0 (15:7, 15:0).

TABELKA

1) MKS CIESZYŃ	3	3	6:1
2) MKS Gliwice	3	2	4:2
3) MKS Zawiercie	2	1	2:4
4) MKS Sosnowiec	3	0	1:8

Tak więc, nasi siatkarze zdobyli mistrzostwo Okręgu SZS i piękny puchar. Oni też reprezentować będą woj. katowickie na mistrzostwach ogólnopolskich, które odbędą się w styczniu przyszłego roku. Mistrzów województwa podzielono na 4 grupy — zwycięzcy eliminacji w poszczególnych grupach spotkają się w finale.

A oto wyniki, jakie osiągnęli siatkarze MKS w drodze do tytułu mistrza Okręgu SZS: Najpierw wygrali z MKS Zawiercie 2:1 i SKS Mysiovice 2:0, potem pokonali Górnik Jastrzębie 2:1 i LZS Waplenica również 2:1. W finale zwyciężyli MKS Sosnowiec 2:1, MKS Zawiercie 2:0 i MKS Gliwice 2:0.

Barw MKS w mistrzostwach bronił: Zdzisław Tańk, Józef Bałcar, Leonard Szwarz, Józef Ziętek, Tadeusz Sznapka, Stanisław Spandzel, G. Wawrzczek, Andrzej Kłaza i Jerzy Siemasz.

DWA ZWYCIĘSTWA OLIMPII

CIESZYŃ (cz) Niezwykle dramatyczny przebieg miały dwa kolejne mecze mistrzowskie w lidze okręgowej (grupa A), w których gościnna Olimpia zmierzyła się z GKS II Katowice i HKS Szopienice.

W sobotnim pojedynku Olimpia Goleiszów wygrała z GKS II Katowice 3:2 (10:15, 15:10, 15:13, 15:10). Grył to niezwykle zaciekły pojedynek. Gospodarze przegrywali już 0:2, ale potrafili się zmobilizować i wygrać całe spotkanie.

W niedzielę Olimpia wygrała z HKS Szopienice 3:2 (15:10, 8:15, 8:15, 15:10, 15:8). Spotkanie to, podobnie

jak sobotnie, było bardzo ciekawe. Zanosilo się na porażkę Olimpii, kiedy goście objeli prowadzenie 2:1. I tym razem podopieczni trenera Gruszyńskiego nie zalamali się i dali z siebie wszystko, wygrywając to spotkanie.

Były to przedostatnie mecze w I rundzie. W najbliższą sobotę i niedzielę Olimpia gra w Częstochowie z tamtejszym AZS i Rakowem. Obecnie zespół goleiszowski planuje się w środku tabeli ligi okręgowej, w której gra 16 drużyn.

KS CIESZYŃ
GRA NA WYJAZDACH

CIESZYŃ (cz) Po ostatniej porażce z Budowlanymi Częstochowa 2:3 i zwycięstwie nad Zagłębiem Dąbrowa Górnica 3:0, siatkarze KS Cieszyń pauzowali. Ale już w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrają kolejne mecze mistrzowskie w lidze okręgowej (grupa B). Przeciwnikami naszych siatkarzy będą Górnik Piekary (6. Kfl.) i AKS Niwka (7. Kfl.). Oba mecze rozegra nasz zespół na wyjazdach.

PRZEGRAŁY
Z WINY KIEROWNIKA

CIESZYŃ (cz) Nie wiedzie się siatkarkom KS Cieszyń w mistrzostwach klasy A. Najpierw przegrały z Górnikiem Zabrze 2:3, potem uległy BBTŚ — Włocławarz Bielesko 1:3, a ostatnio przegrały u siebie, z winy kierownika drużyny, walkowerem 0:3 z Kolejarzem II Katowice.

Nic nie wskazywało na to, że nasze panie przegrają to spotkanie walkowerem. Z winy kierownika drużyny, który nie przyniósł kart zgłoszeń i kart lekarskich zawodniczek, sędzia zmuszony był po 15 min., odgwizdać walkower dla gości.

Należy nadmienić że nasze siatkarki zagrały później jednego seta ze swymi przeciwniczkami, wygrywając go aż 15:3. Stąd prosty wniosek: gdyby nie niedbalstwo opiekuna zespołu, nasze dziewczęta mogły odnieść łatwe zwycięstwo. Mamy nadzieję że podobnych incydentów nie będzie i że Zarząd Klubu ukarze nieodpowiedzialnego kierownika siatkarek KS Cieszyń.



ZWYCIĘSTWO KS CIESZYŃ

CIESZYŃ (niż) Kolejny mecz o mistrzostwo Śląskiej Klasy A, rozegrany w ub. niedzielę w Cieszyń, zakończył się zwycięstwem naszego zespołu nad GKS „Urania” Kościelice 56:38 (33:21).

Cieszyńcy zagraли o wiele lepiej niż w poprzednich spotkaniach, zarówno w defensywie, jak i w ataku. Zespół gospodarzy zaskoczył przeciwnika bardzo dobrą dyspozycją rzutową, a dobre krycie „strefa” nie pozwoliło przeciwnikowi na oddanie strzałów z bliskiej odległości. Coraz lepiej spisywał się w drużynie młody zawodnik, jak: Kornecki, Lydzinski i Pass, którzy już obecnie tworzą trzon zespołu. Pod tablicą „brylował” powracający do formy Bogucki. Zawodnicy KS Cieszyń walczyli bez przerwy posiadali inicjatywę kontrolując tok wydarzeń na parkiecie, a przy bardziej uważnej i dokładniejszej grze w ostatnich minutach spotkania zwycięstwo ich mogło wypaść jeszcze okaziej. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Lydzinski — 13, Kornecki — 12, Pass — 11, Bogucki i Kłoda po 8 oraz Śedlaczek i Goleisz po 2. W reszcie nie wystąpił Niżnikiewicz, który odniósł kontuzję reki podczas ostatniego meczu w Rybniku.

LIGA MIĘDZYSZKOLNA

CIESZYŃ (cz) Ubiegły tydzień stał pod znakiem dalszych spotkań mistrzowskich w Międzyшкоlniej Lidze Koszykówki szkół podstawowych i średnich.

A oto wyniki:
SZKOŁY PODSTAWOWE
Chłopcy (grupa I): SP-9 Cieszyń — SP-1 Cieszyń 45:7 (24:2). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Habarta — 14, Gierula i Pomeranek po 10, Świerczek — 10 a dla SP-1 Urhsczka — 2. SP-1 Cieszyń — SP-3 Cieszyń 13:10 (6:4). Punkty dla zwycięzców uzyskali: Olszowski — 5 oraz Urbanek, Janota i, Kazmierczak i Janota II po 2 a dla pokonanych: Żyła i Wacławik po 4 oraz Baron — 2.

TABELKA

1) SP-9 Cieszyń	2	4	87:17
2) SP-1 Cieszyń	2	3	20:59
3) SP-3 Cieszyń	1	1	10:13
4) SP-Górki W.	1	1	9:38

Chłopcy (grupa II): SP-4 Cieszyń — SP-8 Cieszyń 11:7 (3:3). Punkty

dla SP-4 zdobyli: Dudek — 5, oraz Włodarski, Kaluza i Lipus po 2 a dla pokonanych: Kwaśny — 3, Jakubiec i Janiszewski po 2.

TABELKA

1) SP-1 Cieszyń	2	4	88:17
2) SP-8 Cieszyń	1	1	7:11
3) SP-6 Cieszyń	1	1	10:23
4) SP-Kończyce W.	—	—	—

SZKOŁY ŚREDNIE

Chłopcy: ZSZ Cieszyń — LO-2 Cieszyń 54:30 (25:16). Punkty dla ZSZ zdobyli: Kornecki — 18, Goleisz — 12, Lydzinski i Broczkowski po 11 oraz Mielci — 2. dla pokonanych: Pass — 12, Dziadek — 10, Kawulok — 9, Kabisz — 8 i Ganczarek — 2.

W rozgrywkach szkół średnich mecze stają na bardzo dobrym poziomie. W dotychczasowych spotkaniach najlepiej grają chłopcy z ZSZ (doksztalcające), która me już na swoim koncie dwa zwycięstwa. Kto zostanie mistrzem w tej grupie, doświemy się chyba dopiero w II rundzie.

TABELKA

1) ZSZ Cieszyń	2	4	100:88
2) LO-2 Cieszyń	2	3	66:75
3) TME Cieszyń	1	2	34:23
4) TB Cieszyń	2	2	50:73
5) LO-1 Cieszyń	1	1	29:34



A KLASA

CIESZYŃ (cz) Przed dwoma tygodniami odbyło się tylko jedno spotkanie w klasie A, w którym KS II Cieszyń spotkał się z Beskidem II Skoczów. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. Natomiast przed tygodniem odbył się dalsze spotkanie. I tak, „Rogorapide” Cieszyń zmierzył z Dorem Kultury Cieszyń 4:4. W Rogorapidzie wyróżnili się: Mróz, Wantula i Wilczek, a w Domu Kultury: Haberk, Trzeciak i Halina Suchlik.

LZS Hańcza przegrał z rezerwą Beskidu Skoczów 3:5, a Start II Wisła wygrał z Wisłą Strumię 0,5:1,5. Był to pierwszy mecz strumieniaków, rozegrany z tak silnym przeciwnikiem.

Zawodnicy Wisły Strumię nie grał. I jeszcze spotkanie na zegary szachowe — to ich bardzo tremowało. Trzeba przyznać, że zespół ze Strumienia to drużyna przyszłości, która z czasem może być groźna dla najlepszych drużyn w tej klasie. Punkt dla pokonanych zdobył Łomozik.

MISTRZOSTWA CIESZYŃA...

CIESZYŃ (cz) Co roku odbywała się indywidualna mistrzostwa szachowe Cieszyńa o „Złotą wieżę”, o którą walczy 15 szachistów.

Po sześciu rundach prowadził Zbigniew Mroczkiewicz (KS Cieszyń) — 5 pkt., przed Henrykiem Wojciechowskim — 4,5 pkt. Dalsze miejsca zajmują: dr Adam Stano, Janusz Kwaśniewski i Adam Cieślarski — po 4 pkt.

...I POWIATU

GOLEISZÓW (cz) Odbywa się tu turniej szachowy o mistrzostwo powiatu cieszyńskiego, który jest jednocześnie ćwierćfinałem mistrzostw Śląska. Startuje 14 szachistów. Po czterech rundach 2,5 pkt. uzyskali: Emil Filinta, Janusz Kwaśniewski, 4,6 pkt. Kława i Adam Cieślarski. Niespodzianką jest wysoka lokata juniora KS Cieszyń Adama Cieślarskiego.



WŁOSY cięte od 20 cm oraz starsze warkoczki i wyczeski skupuje, Roman Buzek, Cieszyń, ul. Mennicza 6, Salon Fryzjerski, tel. 16-25. g16148

KUPIE mieszkanie lub część domu w Cieszyń. Zgłoszenia: Cieszyń, Mennicza 20, „Kłosa Ruchu”. g16147

ACHTELIK Anna zgubiła leg. szkolną nr 886/67, Wydaną przez Technikum Ekonomiczne CRS w Cieszyń. g16146

PARCELE budowlaną oraz 68 arów pola ornego w Skoczowie, Górny Bór — sprzedam, Irena Fober, Miedzywiec 67. g16145

Rozważania po I rundzie (2)

Żegnaj piłko do wiosny

W klasie B walczy w bieżącym sezonie piłkarskim 1969-70 aż 7 drużyn z powiatu cieszyńskiego. Jest to wynik utworzenia dwóch grup w tej klasie — cieszyńskiej i bielskiej. Na 10 drużyn w grupie cieszyńskiej trzy: BKS II Bielsko, Drzewiarz Jaworze — Jasienica i Pogoń Waplenica, to zespoły z powiatu bielskiego. W ub. roku znajdowało się w tej klasie 5 drużyn z naszego powiatu: dwie cieszyńskie — Plast i Stal oraz Olimpia Goleiszów, Byskawica Drogomyśl i Olza Pogwizdów. W wyniku utworzenia dwóch grup i połączenia sie Stal z Plastem przyszło awansować z klasy C trzy drużyny. Są to Beskid Brenna, LZS Wicher Cieszyń i LZS Kończyce Małe. Ten ostatni zespół stał się rewelacją minionej rundy, pozostałe dwa okupują dolne lokaty tabeli.

Konkowa tabela, z rozbiłem na zwycięstwa, remisy i porażki, najlepiej przedstawia nam sytuację w tej klasie (w nawiasie miejsca, jakie zajmowały zespoły na zakończenie sezonu 1968/69).

zw. rem. por.

1) KS CIESZYŃ (3 i 8)	10	17	8	1	1	30:10
2) BKS II Bielsko (—)	10	16	7	2	1	32:9
3) Drzewiarz Jaworze (—)	10	15	7	1	2	24:17
4) LZS DROGOMYSŁ (7)	10	13	5	3	2	20:13
5) LZS KOŃCZYCE M (—)	10	10	4	2	4	15:18
6) Pogoń Waplenica (4)	10	8	2	4	4	11:15
7) OLIMPIA GOLEISZÓW (11)	10	8	3	2	5	10:38
8) BESKID BRENNIA (—)	10	7	3	1	8	15:26
9) LZS POGWIZDÓW (14)	10	3	1	1	8	20:23
10) LZS KACZYCE	10	3	1	1	8	11:27

Pierwsza cyfra w nawiasie obok KS Cieszyń oznacza lokatę Plasta w ub. sezonie a druga rezerwę Stali. W tabelce uwzględniono także wyniki rozegrane w tej rundzie awansu. Tak więc wszystkie drużyny wystartują do rundy wiosennej z dorobkiem 10 spotkań.

Z tabelki tej wynika, że połączenie dwóch cieszyńskich klubów wyszło na dobre obu zespołom. Powstał jeden silny, ambitny i bojowy zespół, który w 10 spotkaniach przegrał tylko jeden mecz i to na wyjeździe z Drzewiarzem Jaworze — Jasienica 1:2. Trzeci punkt nasz zespół stracił w meczu z Pogoń Waplenica (2:2) równie na obcy boisku. Poprawiły znacznie swe lokaty Byskawica Drogomyśl i Olimpia Goleiszów. Jedynie Olza Pogwizdów podobnie jak przed rundą należy do najsłabszych drużyn w tej klasie. Zespół ten wygrał jedynie jeden mecz i to aż 8:0 z Beskidem Brenna i zremisował z Byskawicą Drogomyśl 2:2. W ostatnich meczach rundy może być dostrzeżać odcisk zwycięskiej formy u piłkarzy Olzy a e czy utrzyma ona do wiosny? Ostatnie miejsce okupuje LZS Wicher Cieszyń, który walczy w tej klasie, który dobrze grał w klasie niższej. Drużyna ta wygrała jedynie z Pogwizdowem 3:2 i zremisowała z Olimpią Goleiszów 3:3. Z pewnością ubiegłoroczny lider Beskid Brenna i wicelider LZS Kaczyce nie mają szans na awansu w tej klasie. B. Martwił może słaba forma piłkarzy z Brennej, którzy już grali przed dwoma sezonami w tej klasie.

Prawdziwa rewelacja jest zespół z Kończyce Małych, który został dokooptowany do klasy B na połączeniu dwóch cieszyńskich klubów. Gra on naprawdę dobrze, u piłkarzy widać wielką wolę walki, nie ma u nich strachu przed przeciwnikiem. Jest jednym z pretendentów do mistrzostwa w tym roku, ale w najbliższym czasie na pewno. Tym bardziej, że otrzymała już niedługo własne boisko. Dotychczas grała w Zabrzdu, w której, korzystając z boiska Kolejarza.

A oto tabela obrazująca rezultaty uzyskane przez zespoły klasy B na wyjazdach:

1) BKS II Bielsko	8	16:3
2) KS II CIESZYŃ	7	10:8
3) Drzewiarz Jaworze	7	12:11
4) LZS DROGOMYSŁ	4	7:8
5) LZS KOŃCZYCE MAŁE	3	8:11
6) Pogoń Waplenica	3	3:8
7) BESKID BRENNIA	3	5:18
8) LZS KACZYCE	1	4:15
9) OLIMPIA GOLEISZÓW	1	7:25
10) LZS POGWIZDÓW	0	7:18

Jak widać z powyższego zestawienia, zespoły z czołówek tabeli znajdują się również na czele w tym porównaniu. Nastąpiła jedynie zmiana lidera. BKS II Bielsko przegrał bowiem tylko jeden mecz wyjazdowy, i to w Cieszyń, a rezerwa KS wległa Drzewiarzowi i zremisowała w Waplenicy z Pogoń. Bardzo słabo grały na wyjazdach LZS Kaczyce, Olimpia Goleiszów i LZS Pogwizdów — ten ostatni nie zdobył ani jednego punktu.

Podobnie ma się sprawa w tabelce obrazującej dorobek punktowy zespołów na własnych boiskach.

1) KS II CIESZYŃ	10	20:4
2) LZS DROGOMYSŁ	9	14:8
3) BKS II Bielsko	8	16:6
4) Drzewiarz Jaworze	8	12:8
5) OLIMPIA GOLEISZÓW	7	12:13
6) LZS KOŃCZYCE M.	7	11:8
7) Pogoń Waplenica	5	8:7
8) BESKID BRENNIA	4	15:10
9) LZS POGWIZDÓW	3	11:7
10) LZS KACZYCE	3	7:12

W tabelce tej, jak widać, lider KS II Cieszyń znajduje się znów na czele. Nie przegrał na własnym boisku ani jednego meczu, wygrywając komplet punktów. Na drugie miejsce awansowała Byskawica Drogomyśl, która straciła u siebie trzy punkty, porażkę z KS Cieszyń i remisem z Drzewiarzem. Dalsze miejsca okupują te same zespoły, co w tabelce nr 2. Nawet końcówka jest taka sama. Trzeba jednak stwierdzić, że większość drużyn „sarablała” punkty na własnych boiskach.

Obecnie przypominamy rezultaty, jakie uzyskały drużyny klasy B w I rundzie sezonu piłkarskiego 1969/70. Najpierw na własnych boiskach:

KS II CIESZYŃ	BKS II Bielsko
1:0, LZS Kaczyce 4:1, Olimpia Goleiszów 8:0, LZS Kończyce M. 3:1, Beskid Brenna 3:2.	

Na zakończenie proponujemy tabelkę derbów:

1) KS II Cieszyń	12	23:4
2) LZS Drogomyśl	7	15:11
3) LZS Kończyce M.	6	11:11
4) Beskid Brenna	6	13:16
5) Olimpia Goleiszów	5	13:25
6) LZS Pogwizdów	3	14:13
7) LZS Kaczyce	3	10:15

Jak widać z porównania z tabelką nr 1, zasiała tylko jedna zmiana, mianowicie Beskid Brenna awansował przed Olimpią Goleiszów i lepszemu stosunkiem bramek. W pozostałych wypadkach układ tak, jak w tabelce ogólnej. KS II Cieszyń wygrał z wszystkimi powiatowymi rywalami, natomiast ostatni w tabeli LZS Kaczyce wygrał z LZS Pogwizdów i zremisował z Olimpią Goleiszów.

I to już wszystko w klasie B, która wzmocniła rundę wiosenną w polu. Wiele kwietnia przyszłego roku. Serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy dostarczali nam informacji na temat wyników i przebiegu spotkań. Prosimy o pomoc w II rundzie.

PAWEŁ CZUPRYNA

DRZEWIARZ JAWORZE — JASIE-NICA: LZS Kończyce M. 3:2, Olimpia Goleiszów 4:2, LZS Pogwizdów 3:1, KS Cieszyń 2:1.

OLIMPIA GOLEISZÓW: LZS Kaczyce 3:3, LZS Pogwizdów 3:0, LZS Kończyce M. 3:2, BKS II Bielsko 1:8, Pogoń Waplenica 2:0.

LZS KOŃCZYCE M.: Beskid Brenna 1:2, Pogoń Waplenica 1:1, LZS Drogomyśl 3:1, LZS Pogwizdów 2:1, LZS Drzewiarz Jaworze 4:3.

POGOŃ WAPLENICA: Olimpia Goleiszów 1:1, KS Cieszyń 2:2, Beskid Brenna 1:1, Drzewiarz Jaworze 1:3, LZS Kaczyce 3:0.

BESKID BRENNIA: KS Cieszyń 0:2, Drzewiarz Jaworze 0:2, BKS II Bielsko 0:4, LZS Kaczyce 4:0, Olimpia Goleiszów 0:2.

LZS POGWIZDÓW: Pogoń Waplenica 0:1, LZS Drogomyśl 2:2, KS Cieszyń 1:3, Beskid Brenna 8:0, BKS II Bielsko 0:1.

LZS KACZYCE: LZS Drogomyśl 3:3, LZS Pogwizdów 3:2, LZS Kończyce M. 1:2, BKS II Bielsko 1:3, Drzewiarz Jaworze 0:2.

A teraz wyniki, jakie padły na wyjazdach:

KS CIESZYŃ: Beskid Brenna 2:0, Pogoń Waplenica 2:2, LZS Drogomyśl 2:1, LZS Pogwizdów 3:1, Drzewiarz Jaworze 1:2.

BKS II BIELSKO: KS Cieszyń 0:1, Beskid Brenna 4:0, LZS Kaczyce 3:1, Olimpia Goleiszów 8:1, LZS Pogwizdów 1:0.

DRZEWIARZ JAWORZE: LZS Drogomyśl 1:1, Beskid Brenna 2:0, BKS II Bielsko 1:5, Pogoń Waplenica 3:1, LZS Kaczyce 2:0, LZS Kończyce Małe 3:4.

LZS DROGOMYSŁ: LZS Kaczyce 3:2, LZS Pogwizdów 2:2, LZS Kończyce Małe 1:3, BKS Bielsko 1:1.

LZS KOŃCZYCE M.: Drzewiarz Jaworze 2:3, BKS Bielsko 1:1, LZS Kaczyce 2:1, Olimpia Goleiszów 3:3, KS Cieszyń 1:3.

POGOŃ WAPLENICA: LZS Pogwizdów 1:0, LZS Kaczyce M. 1:1, BKS Bielsko 0:2, LZS Drogomyśl 1:3, Olimpia Goleiszów 0:2.

OLIMPIA GOLEISZÓW: Pogoń Waplenica 1:1, LZS Drogomyśl 2:3, Drzewiarz Jaworze 3:4, KS Cieszyń 0:8, Beskid Brenna 2:0.

BESKID BRENNIA: LZS Kończyce M. 2:1, Pogoń Waplenica 1:1, LZS Drogomyśl 0:3, LZS Pogwizdów 0:8, KS Cieszyń 2:3.

LZS POGWIZDÓW: BKS Bielsko 3:7, LZS Kaczyce 2:3, Olimpia Goleiszów 0:3, Drzewiarz Jaworze 1:3, LZS Kończyce M. 1:2.

LZS KACZYCE: Olimpia Goleiszów 3:3, KS Cieszyń 1:4, Beskid Brenna 0:4, Pogoń Waplenica 0:3, LZS Drogomyśl 0:1.

Na zakończenie proponujemy tabelkę derbów:

1) KS II Cieszyń	12	23:4
2) LZS Drogomyśl	7	15:11
3) LZS Kończyce M.	6	11:11
4) Beskid Brenna	6	13:16
5) Olimpia Goleiszów	5	13:25
6) LZS Pogwizdów	3	14:13
7) LZS Kaczyce	3	10:15

Jak widać z porównania z tabelką nr 1, zasiała tylko jedna zmiana, mianowicie Beskid Brenna awansował przed Olimpią Goleiszów i lepszemu stosunkiem bramek. W pozostałych wypadkach układ tak, jak w tabelce ogólnej. KS II Cieszyń wygrał z wszystkimi powiatowymi rywalami, natomiast ostatni w tabeli LZS Kaczyce wygrał z LZS Pogwizdów i zremisował z Olimpią Goleiszów.

I to już wszystko w klasie B, która wzmocniła rundę wiosenną w polu. Wiele kwietnia przyszłego roku. Serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy dostarczali nam informacji na temat wyników i przebiegu spotkań. Prosimy o pomoc w II rundzie.

PAWEŁ CZUPRYNA

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-SA” KATOWICE, ul. Młyńska 1, Druk Praso-Techniczny RSW „PRA-SA” Katowice, ul. Lebknechta nr 21. Redakcja: KOLBIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redakcja naczelny 18-33, Zgłoszenia 18-34.

Wydawca: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-SA” KATOWICE, ul. Młyńska 1, Druk Praso-Techniczny RSW „PRA-SA” Katowice, ul. Lebknechta nr 21. Redakcja: KOLBIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redakcja naczelny 18-33, Zgłoszenia 18-34.

Wydawca: ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRA-SA” KATOWICE, ul. Młyńska 1, Druk Praso-Techniczny RSW „PRA-SA” Katowice, ul. Lebknechta nr 21. Redakcja: KOLBIUM. Adres Redakcji: Cieszyń, Rynek 12, telefon: centrala 13-32, redak



Już dziś odłóż 2 złote na świąteczno-noworoczny numer »Głosu« który ukaże się za tydzień

Już za tydzień, w przyszłą sobotę, znajdzie się w Waszych rękach podwójny, świąteczno-noworoczny numer »Głosu« w cenie 2 złotych, który zowierać będzie wiele interesujących pozycji, m.in.:

PUBLICYSTYKA

● Nic, co ludzkie nie było mu obce — artykuł Franciszka Zahradnika poświęcony W. I. Leninowi w związku z nadchodzącą 100 rocznicą urodzin wybitnego myśliciela;

● Spuinki i arka Noego — artykuł dyskusyjny Roberta Daniela dotyczący perspektyw rolnictwa w II połowie XX wieku;

● Pracownik w starszym wieku — rozważania socjologa Teresy Kukulowicz na temat obchodzący jednego dziś, innych jutro...

● Wszyscy jesteśmy wychowawcami — artykuł Karola Molinka o pracy ZMS w CELMIE;

REPORTAŻ

● W poszukiwaniu zaginionej stolicy — interesująca relacja z podróży do Afryki, napisana specjalnie dla naszego pisma przez odkrywcę dawnej stolicy Mali Władysława Filipowłaka;

● Urodaków za oceanem — na temat życia Polonii w Stanach Zjednoczonych, pióra Władysława Oszedły;

● Dom bez trosk starości — z Państwowego Domu Rencistów w Cieszynie, opracowany przez Franciszka Zahradnika.

LITERATURA

● Klasa z osady bezrobotnych górników — wspomnienia Marii Pilch;

● Historia miłosna — podanie osnułe wokół postaci bezkildzkiego zbrojnika Kilmczoka, pióra Roberta Daniela;

● Wariaci na dachu — humoreska postępowego pisarza łuckiego Ałisa Nesina w tłumaczeniu Jerzego Polaczka;

● Jako kłosa w szkołach bywało — opowiadanie gwarowe Franciszka Iwickiego;

● Islebiański sowizdrzoł — humoreska gwarowa w opracowaniu Tadeusza Kopoczka.

KULTURA

● Tradycje włoskie w beskidzkich kołędach — Marii Pilch;

● Ruchu artystycznego kształł współczesny — Roberta Mrózka.

PONADTO

★ bogaty serwis informacyjny ★ ciekawostki ★ sport ★ humor i krzyżówki ★ zdjęcia.

Za kilka dni rozpoczyna obrady VIII Powiatowa Konferencja ZMS

CIESZYN (tz) W najbliższy czwartek, dnia 18 grudnia, obradować będzie w naszym mieście VIII Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej, która podsumuje działalność ZMS na naszym terenie za okres od 1967 do 1969 r., wybierze nowe władze powiatowe i wytyczy kierunki działania cieszyńskiej organizacji ZMS na lata 1969—1971.

Powiatowa organizacja ZMS liczy obecnie 5.300 członków zrzeszonych w 136 kołach, w tym w 70 kołach zakładowych i 66 kołach szkolnych, miniony dwuletni okres był dla powiatowej organizacji ZMS okresem poważnego umocnienia wewnętrznej więzi. Przejawem tego była ożywiona działalność wszelkich ogniw

związku, tak kół terenowych, jak i władz powiatowych ZMS.

Poważnym osiągnięciem Zarządu Powiatowego ZMS było wdrożenie do systematycznej pracy zespołów problemowych, pracujących przy ZP.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Wojewódzka narada

kierowników MOSTiW

USTROŃ (x). Odbyła się tu — pierwsza tego typu — narada kierowników, dyrektorów i głównych księgowych MOSTiW województwa katowickiego. Celem narady była wymiana doświadczeń, wzajemne poznanie oraz ustalenie metod, ściślejszej niż dotąd, współpracy i wspólnej działalności pomiędzy poszczególnymi ośrodkami.

W naradzie uczestniczyli m. in.: przewodniczący WKKFiT Raczyński i wiceprzewodniczący mgr Strazek.



Do walki z zimą zaangażowano najnowszy sprzęt. ● Na zdjęciu: maszyna do mechanicznego usuwania śniegu, pracująca na ulicach Cieszyna. ● Fot.: Paweł Czupryna

Czym zastawimy święteczny stół?

CIESZYN (tk). Dla nikogo nie jest tajemnicą, że sklepy w Cieszynie nie zaopatrują wyłącznie mieszkańców naszego miasta. Stanowią one swoiste centrum handlowe dla ludności szeregu miejscowości powiatu, co jest zrozumiałe z racji zatrudniania przez miejscowy przemysł poważnego odsetka mieszkańców wsi, a także osiedli i miasteczek naszego terenu. Coraz częściej i liczniej zjeżdżają do Cieszyna na zakupy mieszkańcy sąsiednich powiatów, głównie zaś Rybnickiego Okręgu Węglowego. Jeżeli jeszcze uwzględnimy zaopatrujących się w Cieszynie mieszkańców czeskosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego — łatwiej nam będzie ocenić trudność, jakie pokonywać musi dwójka i trójka się handel naszego miasta, usiłujący podlać wzrastającemu popytowi.

Piszemy o tym dlatego, by Czytelnik cieszyński, dokonujący przedświątecznych zakupów, nie zmyślał się i nie spał gromów pod adresem miejskich przedsiębiorstw handlowych i ich służb zaopatrzenia, w wypadku gdy w którymś ze sklepów zabraknie chwilowo jakiegoś towaru.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Im bliżej świąt, tym piękniejsze stają się sklepowe wystawy. Dekoratorzy prześcigają się w pomysłach. Trzeba przyznać, że wiele wystaw sklepowych, szczególnie oferujących artykuły dla dzieci, jest gustownie ustrójonych. ● Na zdjęciu: dekoracja witryny WDT w Skoczowie. ● Fot.: Paweł Czupryna

Zasłużona placówka ruchu muzycznego

SKOCZÓW (pl). Tutejsze „Społeczne Ognisko Muzyczne” poszczycić się może dwojgiem osiągnięć: w zakresie krzewienia kultury muzycznej. Kształci ono 200 uczniów, działa ponadto poprzez swe filie utworzone w Strumieniu, Ochabach, Górce Wielkiej i w Świętoszówce k. Grodzka. W przyszłym roku podobna filia SOM powstać ma w Brennej. Całokształtem pracy kieruje 16-osobowe grono wychowawców i nauczycieli z dyrektorem, p. Elżbietą Woźnicą na czele. W roku ub. Ognisko to, jako jedyne w województwie katowickim, otrzymało nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za zasługi w upowszechnianiu kultury muzycznej w środowisku wiejskim.

Obecnie przygotowuje się ono do udziału w III Ogólnopolskim Festiwalu Społ. Ognisk Artystycznych.

Tow. Jerzy Ziętek na otwarciu Domu Kultury w Jaszowcu

USTROŃ — JASZOWIEC (tk). Kosztów 5,5 milionów złotych wybudowany został w ośrodku wypoczynkowym w Jaszowcu, z przeznaczeniem dla przebywających tu wczasowiczów, okazałe wyposażone Dom Kultury. Mieści on salę widowiskową na 200 osób, pomieszczenia klubowe, jak salę telewizyjną i brydżową, gier towarzyskich i ciekich, gier sportowych oraz czytelnice. Znajduje się tu bilard, stół do ping-ponga oraz automaty do gier sportowych. Efektowne wyposażenie Domu Kultury pochłonęło kwotę blisko 400 tys. złotych.

Uroczyste otwarcie tej niezbędnej dla Jaszowca placówki dokonał w ub. poniedziałek, dn. 8 bm., członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach tow. Jerzy Ziętek. W uroczystości uczestniczyli także: I sekretarz KP PZPR w Cieszynie tow. Antoni Huczek, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN tow. Stanisław Kiermaszek, przewodniczący Prezydium PRN w Cieszynie tow. mgr Henryk Gorgosz, a także gospodarze uroczystości, przedstawiciele przedsiębiorstw inwestujących oraz budujących ten nowoczesny

i komfortowy ośrodek wypoczynkowy.

Tow. Jerzy Ziętek zwrócił także jeden z budowanych domów wczasowych, interesując się postępem robót wykonawczych oraz przeznaczeniem poszczególnych pomieszczeń.

Kierownikiem Domu Kultury w Jaszowcu został Józef Gil, dotychczasowy kierownik Wydziału Kultury Prezydium PRN w Cieszynie. W nowo otwartej placówce zatrudnionych będzie ponadto 2 instruktorów oraz personel gospodarczy i techniczny.

Cała wieś na uroczystościach urodzinowych



Tow. Henryk Gorgosz składa gratulacje jubilatowi. ● Fot.: P. Czupryna

Paweł Widenka ukończył 100 lat

ZAMARSKI (n) Przedstawiciele czterech pokoleń mieszkańców Zamarska zebrali się w dniu 5 grudnia w świetlicy OSP, aby uczcić setną rocznicę urodzin najstarszego mieszkańca wioski i powiatu Pawła WIDENKI. Oprócz licznej rodziny zanego jubilat przybył przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej tow. Henryk GORGOSZ,

członkowie Prezydium i Biura Gromadzkiej Rady Narodowej w Pastwiskach z przewodniczącym Władysławem WALKIEM, komendant powiatowej OSP kpt Karol BŁANIK, przedstawiciele miejscowych organizacji, nauczycielstwo i młodzież szkolna, mieszkańcy Zamarska.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W wyniku uchwały sesji MRN

Remonty i przeróbki tylko za zgodą architekta!

CIESZYN (tk). Dale się zauważyły niebezpieczne narażanie samowoli przedsiębiorstw zlecających a także wykonujących remonty, przeróbki i modernizacje zarówno fasad, jak wnętrz lokali użytkowych i innych pomieszczeń w zabudowanych budynkach Cieszyna.

W związku z tym zwraca się uwagę inwestorom oraz przedsiębiorstwom wykonującym wszelkiego rodzaju prace remontowe, odnawiające, zmierzające do zmian charakterystycznych cech i elementów architektury, a także zmieniające kolorystykę

fasad, że wszystkie przewidywane roboty muszą być uprzednio uzgodnione i zatwierdzone przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. MRN w Cieszynie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

TYGODNIK ● NAKŁAD 16.100 ● CENA 1 ZŁ

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 50 (706) ● 14 GRUDNIA 1969 R. ● ROK XV

Zielone światło dla węgla!

• Specjalne pociągi • rozładunek w ciągu 8 godzin • samochodami do odbiorców i placów składowych GS

CIESZYN (tk). POWAŻNE TRUDNOŚCI, Z JAKIMI OD PEWNEGO CZASU BORYKA SIĘ KOLEJ, DOPROWADZIŁY DO STAŁEGO OGRANICZANIA WAGONOWYCH DOSTAW WĘGLA DLA BIUR OPAŁOWYCH ORAZ GMINNYCH SPÓŁDZIELNI. POWSTAŁY ZNACZNE ZALEGŁOŚCI W ZAOPATRZENIU W OPAŁ NIE TYLKO INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW, ALE RÓWNIEŻ NIEKTÓRYCH PRZEDSIĘBIORSTW.

W wyniku intensywnych starań władz powiatowych, opracowany został szczegółowy plan dostaw węgla dla Cieszyna oraz powiatu. Kil-

ka razy w tygodniu do Cieszyna, Chybia oraz Skoczowa PKP dostarcza specjalne pociągi z węglem, po ok. 660 ton każdy. Cieszyn otrzy-

mał już 3 takie pociągi, zaś do końca grudnia br. nadejdzie 10 dalszych. W powiecie rozładowano już 12 pociągów tzw. wahadłowych, awizowane jest nadejście dalszych.

Każdy pociąg rozładowywany jest w ciągu 8 godzin, by niezwłocznie wrócić do kopalni do ponownego załadunku. Cieszyn i powiat otrzymują węgiel z kopalni „Wujek” oraz „Staszic”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Mimo chłodu i opadów śniegu, nieprzerwanie trwa wyładunek oraz rozładunek węgla. Specjalne pociągi wahadłowe z opalem nadchodzą często nocą i są od razu rozładowywane, zaś węgiel dowożony jest do punktów sprzedaży. ● Fot.: Paweł Czupryna

Z okazji »Dnia Odlewnika« odznaczenia, wyróżnienia i nagrody za wybitne osiągnięcia

SKOCZÓW (pl). Z OKAZJI TEGOROCZNEGO »DNIA ODLEWNIKA« ODBYŁA SIĘ W DNIE 6 BM. W TUTEJSZEJ ODLEWNI ŻELIWA UROCZYSTA KONFERENCJA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI WŁADZ PARTIJNYCH I ZW. ZAW. METALOWCÓW.

Osiągnięcia skoczowskich odlewników przedstawił dyrektor zakładu, tow. P. Franek podkreślając fakt, iż dzięki wydajnej i ofiarnej pracy całej załogi realizowane są w pełni zadania produkcyjne, a plan na rok bieżący wykonany zostanie z nadwyżką.

W trakcie Konferencji nadano wielu zasłużonym pracownikom odznaczenia i wyróżnienia oraz przyznano nagrody pieniężne.

Zaszczytny tytuł „Zasłużonego pracownika zakładu” przyznano 10 najstarszym odlewnikom skoczowskim: J. Kurkowi, K. Cieślowskiemu, A. Sukiennikowi, E. Stańkowi, A. Farudzie, J. Dytko, J. Suchemu, J. Labakowi, Stefanowi Olszar i M. Galiżowskiemu.

Tytuły „Przodownika Pracy Socjalistycznej” uzyskali: Lucja Staniek, F. Paklela, K. Staś, A. Szary, J. Heller, E.

Skiba, A. Polak, J. Madzia i J. Bonk.

Ponadto niektórym wyróżniającym się bractwom nadano złote i srebrne odznaki Brygad Pracy Socjalistycznej XXV-lecia PRL. Złote otrzymała brigada Z. Musioła w składzie: F. Strach, P. Cholewa, B. Fiedor, W. Gawlik i M. Cieślowski, której członkami są J. Kalzar, R. Maduski, J. Pobuda, J. Raszka i S. Duda. Srebrne odznaki otrzymały brigady: N. Krótkiego (A. Kasza i Z. Szczurek), K. Pakleli (J. Hołekska i A. Bestwina), J. Chwałki (P. Matys, Z. Maryńczak, B. Morkisz, J. Mendrek, J. Górniok, M. Kaps i T. Skalka) oraz brigada F. Cholewy w składzie: L. Kisłala, T. Brzozowski, J. Czarkon, F. Tengler i K. Bogacz.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Pracownicy wydziału odlewni CELMY, odznaczeni Złotą Odznaką „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego”. ● Fot.: Józef Pniok

Wieczornica Leninowska w „Termice“

Zarząd Zakładowy ZMS w „Termice“ zorganizował w ramach dekady Książki Społeczno-Politycznej „Ciepłota — Świat — Polityka“ bardzo udaną imprezę, poświęconą W. I. Leninowi. Jednym z ciekawszych punktów „Wieczornicy Leninowskiej“ był konkurs o tematyce związanej z życiem i działalnością rewolucyjną W. I. Lenina.

Koło ZMS w „Termice“, które należy do produkujących kół zakładowych ZMS w naszym powiecie, zorganizowało już wiele podobnych wartościowych imprez, godnych polecenia do naśladowania innym kolejom ZMS.

Na pomnik im. J. Krasickiego

Modlił pracownicy handlu i gastronomii pow. cieszyńskiego przeprowadzają zbiórki pieniężne wśród młodzieży na budowę Pomnika im. Janka Krasickiego w Limanowej. Na liście ofiarodawców znajduje się młodzież PRM w Cieszynie, która wpłaciła 200 zł, oddział WSS „Konsurm Robotniczy“ — 280 zł i Hurtowni WPHS — 102 złote.

Komisje d/s młodzieży pracującej przy MHD w Cieszynie, GS w Cieszynie-Pastwiskach, oddziału WSTW w Maistwie oraz GS Zembrzowice-Kończyce zebrały łącznie 702 złote.

Rosną szeregi ZMS

CIESZYŃ (z) Ostatnio odchylił się w CELMIE przyjęcie w szeregi ZMS 80 nowych członków. Miało ono wyjątkowo uroczysty charakter i było wielkim świętem zakładowej organizacji młodzieżowej. W obecności przewodniczącego Zarz. Pow. ZMS — tow. Edwarda Cimały nowi członkowie ZMS złożyli uroczystą przysięgę ZMS-owską, po czym wyrecytowano im legitymację członkowską.

Po części oficjalnej odbył się wieczorek towarzyski, zorganizowany przez Zarząd Koła Zakładowego ZMS w Celmie.

Paweł Widenka ukończył 100 lat

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Uroczystość zagrał, serdecznie witając jubilat i wskazując na nieodczynną rolę uroczystości Władysława Walek, po czym głos zabrał mgr Henryk Gorgosz, mówca, a szlachetnie odmiennie epok w których przyszło żyć Pałowi Widenie, Urodził się 8. XII. 1889 roku w Zamarskich, a więc w okresie zaborów. W tym samym roku urodzono pierwszą na naszym terenie linię kolejową Cieszyń — Bogumin, w 9 lat później linie Cieszyń — Bielsko.

Dziś, kiedy Widenka upłynęło w okresie, kiedy mowy jeszcze nie było o elektryfikacji, kiedy domostwa oświetlano świecami i szczeni, a jedyną rozrywką stanowił jarmark, czy „czakaczki“. Ślabe było również uświadomienie narodowe, które czyniło wszelkie postępy dzięki działalności budzieli polskości w osobach Stalmacha, Michajdy, ka. Świeżego.

Już jako 16-letni chłopak musiał podjąć Paweł Widenka pracę zawodową. Zdobyl zawód murarza, któremu pozostał wierny przez całe życie. Jego ręce kładły cegły pod pierwsze bloki koszarowe w Cieszynie, wzniosły 8 domów w Zamarskich — ostatni przeznaczony dla siebie i rodziny.

Nie oszczędził życia Widenie — kontynuował mgr Gorgosz — żadenko prawie z kłopotów, które były udziałem współczesnych mu pokoleń. Bezrobocie zapędziło go do dalekich Węgier, pracował również jako pomocnik górnik w kopalni „Gabriela“ w Karwinie.

Bardzo mocno swięził się jubilat ze strażą pożarną, która powstała na terenie Zamarsk przed pół wiekiem.

Składając Widenie serdeczne gratulacje i życzenia w setną rocznicę jego urodzin, przewodniczący Prezydium PRN udekorował równocześnie jubilat Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa.

Goście oklaski towarzyszyły składaniu urodzinowych życzeń przez przedstawicieli drużyny OSP, miejscowego koła Związku Młodzieży Wielekiej i Koła Gospodyń Wielkich, najbardziej wstrząsającą były jednak kwiatki i proste słowa najmłodszego pokolenia — przedszkolaków i młodzieży szkolnej, która przygotowała nawet czel jubila — ta specjalny program artystyczny.

A potem?

Potem wzniesiono strawestowane „dwiście lat“ autentycznym szampanem, znalazł się też na świetlicowych stołach poczęstunek przygotowany dla... kilkudziesięciu osobowej rodziny solenizanta, jego bliskich i znajomych.

Rośnie rola beskidzkich mlejsowości

Obsługa turystów nowym działem gospodarki

USTRON (x) Powołany do życia w roku 1964 Miejski Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku w Ustroniu zdobywa co roku w konkursie GKKFIT wysoka punktowane miejsce. W ubiegłym roku sięgnął po najwyższą laur: pierwszą lokatę w skali krajowej i nagrodę CFTIW. Dzięki systematycznej pracy: wzbogacaniu form turystyki i wypoczynku, poszerzeniu usług, organizacji imprez sportowych i artystycznych oraz trosce o rozbudowę urządzeń turystycznych, osiągnął w końcowym efekcie wyniki, które zakwalifikowały go do czołówek krajowej.

W Ustroniu mamy do czynienia w zasadzie z trzema formami ruchu turystycznego: pobytowym, wypoczynkowym i wypoczynkiem świątecznym. Aby sprostać licznym zadaniom, jakie z tego tytułu musi wykonywać MOSTIW, prowadzi on: Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego, Biuro Zakwaterowań w Kwaterach Prywatnych i Punktach Noclegowych, Regionalny Ośrodek Informacji Turystycznej, Ośrodek Badania Ruchu Turystycznego, Punkt Nadzoru i Rozbudowy Bazy Turystyczno-Sportowej i Wypoczynkowej oraz Eksploatacji Obiektów i Urządzeń wreszcie: Punkt Sprzedaży Pamiątek, Widokówek i Wydawnictw Turystycznych.

Główny wysiłek skoncentrował MOSTIW na to, by zapewnić turystom i czasowiczom odpowiednie kwatery. W chwili obecnej Biuro Zakwaterowań dysponuje 1.600 miejscami tak w kwaterach prywatnych, jak i we własnych obiektach: Domu Wyleczokowym „Turysta“, Stacji Turystycznej — „Mała Czantoria“, Stacji Turystycznej — „Basen Kapielowy“ oraz Ośrodka Campingowym. Okazuje się, że jest to wciąż za mało — szczególnie w okresie letnim i okresach świątecznych. Ostatecznie w roku 1968 udzielono grubo ponad 100.000 noclegów (rok 1967: 86.335), a wszystkie zapowiadają, że w roku bieżącym będzie ich znacznie więcej. Z wypoczynku świątecznego skorzystało 162.000 osób, a ilość imprez własnych i tzw. „przyjętych“ wzrosła do 152.

Sporo czyni się też wysiłków, aby możliwie wszechstronna była informacja turystyczna. Do podnoszenia kwalifikacji informatorów przyczyniają się regularne szkolenia i kursy. Akcja w tym kierunku będzie z roku na rok kontynuowana.

Jeśli chodzi o gospodarkę obiektami turystycznymi, to poza dwoma parkingami strzeżonymi, MOSTIW posiada w swojej gestii wyciąg turystyczny na Czantorię oraz motel z pełnym zapleczem usługowym w Ustroniu — Połanie. MOSTIW zarządza nadto Basenem Kapielowym natomiast reszta obiektów sportowo-turystycznych nadal pozostaje w gestii Klubu Sportowego Kuźni „Ustroń“.

Z roku na rok przybywa obiektów turystycznych Ustroniu. Ostatnio zbudowano pawilon informacyjny, parking, sanitaria oraz pola plażowe nad Wisłą. Istnieje jednak potrzeba budowy nowych obiektów sportowych szczególnie na terenie Jasowca, gdzie odpowiednia już jednorazowo ponad dwa tysiące osób.

Ala nie tylko w Jasowcu. Ustroń przynajmniej z roku na rok więcej wczasowiczów i turystów, a to nakłada na gospodarzy nowe obowiązki. Na skutek braku odpowiednich obiektów turystycznych, MOSTIW

nie jest jednak w stanie zaspokoić coraz liczniejszych potrzeb wynikających ze wzrostu ruchu turystycznego. Brak jest np. bolak, lodowiska, muszli koncertowej, przystani, placu estradowego itp. Mówi się też o konieczności budowy kina na wolnym powietrzu i nowych parkingów w rejonie Zawodzie, Stacji CPN i Polany. Otwarta jest również nadal sprawa budowy hotelu na górnej stacji wyciągu na Czantorię. Od kilku lat zabiega nadto MOSTIW w Ustroniu o przydział dwu autokarów oraz jednego mikrobusu, koniecznych dla obsługi coraz liczniejszych wycieczek.

Jeśli mimo tych braków ustroniska placówka turystyczna osiąga z roku na rok tak piękne wyniki, to duża w tym zasługa tak Prezydium MRN w Ustroniu, jak i władz wojewódzkich i powiatowych, które wykazywały rzetelną troskę o rozwój tej rosnącej na znaczeniu miejscowości wczasowej. Dzięki dobrej pracy, MOSTIW uzyskuje też stale lepsze wyniki finansowe, przekraczając w każdym roku plany. Należy przypuszczać, że i w tym roku plan również zostanie znacznie przekroczony.

Sesje PRN i MRN

CIESZYŃ (—) We wtorek, 16 grudnia br., odbyła się kolejna sesja Powiatowej Rady Narodowej. Głównym punktem porządku obrad było uchwalenie planu gospodarczego i inwestycyjnego oraz budżetu zbiorczego powiatu na rok 1970. Początek sesji o godz. 9.

Tęgo samego dnia i na podobny temat obradować będzie sesja Miejskiej Rady Narodowej. Początek sesji o godz. 12.00.

Dodatkowa produkcja wartości 1,5 miliona zł

SKOCCZÓW (n) Już w dniu 26. XI. wykonał roczny plan rzeczowy, a w dniu 2. XII. plan cenach zbytu Zakład Prefabrykacji Betonów w Skoczowie. Stoiło się to możliwe dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 25-lecia władzy ludowej w naszym kraju.

Do końca roku zalogą skoczowskiego przedsiębiorstwa wykonała dodatkowo 1.388 metrów sześciu prefabrykatów dla potrzeb budownictwa w Górnośląskim i Rybnickim Okręgach Przemysłowych.

CIESZYŃ (n) W dniu 4 grudnia zrealizowała również zadanie roku 1969 zalogą Spółdzielni Pracy Remontowo-Konserwacyjnej „Rzemieślnik“ w Cieszynie.

Tylko za zgodą architekta!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Niezależnie od tego, Wydział BUA zobowiązany został do zwołania w najbliższym czasie specjalnej narady z inwestorami, użytkownikami oraz wykonawcami robót remontowych i budowlanych, w celu zapoznania ich z obowiązującymi przepisami o ochronie zabytków oraz z zamierzeniami władz miejskich w tym zakresie.

Na podstawie uchwały sesji MRN, odbytej w dniu 28 września br., a poświęconej ochronie zabytków naszego miasta, opracowany został szczegółowy harmonogram prac i czynności, związanych z tym zagadnieniem. Najdalej do końca września w roku przyszłym gotowy być musi szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego zabytkowego śródmieścia, do opracowania którego bazą wyjściową będzie studium historyczne oraz zalecenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W innym punkcie harmonogramu tego zakłada, że do końca miesiąca lipca 1970 r. wydane zostaną decyzje o likwidacji obiektów czasowych oraz znajdujących się w złym stanie technicznym, a usytuowanych w obrębie zabytkowego śródmieścia.

Zakazji „Dnia Odlewnika“

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

„Złote Oznaki Zw. Zaw. Metalowców“ przyznane zostały najaktywniejszym działaczom związkowym i wieloletnim członkom samorządu robotniczego. Otrzymał je: P. Franek, inż. F. Kasper, St. Kilmek, R. Greń, J. Kufek, J. Konieczny, J. Kajzar, K. Jakubiec, J. Morkisz, J. Fiedor i J. Sohol.

W wewnątrzzakładowym konkursie na najbardziej aktywnego racjonalizatora, do którego zgłoszono 70 wniosków, czołowe miejsca zajęli następujący pracownicy Odlewni. P. Lukas, W. Ruzek, inż. W. Fontara, S. Zawada i B. Dadok.

Młym akcentem uroczystości było wystąpienie młodzieży podopiecznych szkół nr 3 w Skoczowie i nr 1 w Górkach Wielkich, która naszym zasłużonym odlewnikom złożyła serdeczne życzenia i ofiarowała wianki kwiatów.

Zyczenia przekazali również na płaszczyźnie przem. Ciekłego i dyr. Zjedn. Przem. Wyrobów Odlewniczych w Radomiu.

CIESZYŃ (tk) Z okazji dorocznego „Dnia Odlewnika“, który obchodzony jest w pierwszą niedzielę po „Barbórce“, w ub. sobotę, dnia 6 bm. w wydziale odlewniczym CELMY odbyła się uroczysta masówka zalogi, na którą przybył członek Egzekutywy KP PZPR, przewodniczący Prezydium MRN w Cieszynie tow. inż. Jan Kulig.

Okołicznosciowe przemówienie, traktujące o rozwoju techniki odlewniczej w Polsce, w tym o sukcesach odlewników CELMY, wygłosił za-

stępca dyrektora do spraw technicznych tow. mgr inż. Mieczysław Falecki. W czasie uroczystości wielu zasłużonych pracowników odlewni CELMY otrzymało odznaczenia.

Złota Odznaka Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego otrzymali: Emil Plisz, mgr inż. Janusz Gabrys, Jerzy Plisz, Władysław Sikora, Józef Szlachta oraz Jan Sztetek.

Srebrną Odznaczenie otrzymali: Władysław Byrski, mgr inż. Zbigniew Foltwaczny, Leszek Franek, Jan Pniok, Józef Smerlik, mgr inż. Zbigniew Tomaneł oraz Franciszek Zozek. Dekoracji dokonał tow. inż. Jan Kulig.

Następną dekoracją dokonał poseł na Sejm PRL, przewodniczący Powiatowej Komisji Związków Zawodowych, tow. Jan Kolder. Odznaką Zasłużonego Przdownika Pracy udekorował on Jana Bartkowiaka oraz Emila Ciełara.

Odnaki Przdowników Pracy otrzymali: Jan Boruta, Jan Broda, Jan Cyba, Józef Fobry, Ludwik Foltwaczny, Stanisław Gluza, Stanisław Guga, Karol Krzak, Antoni Kubok, Józef Marzak, Władysław Plich, Władysław Poloczek, Paweł Raszka, Ludwik Stefan, Karol Szwarz, Karol Słk, Leszek Tromblik, Leon Wawrzczek oraz Franciszek Wojacek.

Wielu pracowników odlewni otrzymało zakładowe wyróżnienia.

Brygada Leszka Franka

na uroczystościach

w Warszawie

WARSZAWA (n) W ubiegłą niedzielę, dnia 7 bm. odbyło się w stołecznym międzyresortowym spotkaniu z realizatorami czynu 45-lecia PRL, na które przybył sekretarz CRZZ Wiktor Obolewicz, przewodniczący ZO ZZM Henryk Calka, minister przemysłu maszynowego Janusz Hryniewicz i wiceminister przemysłu ciężkiego Tadeusz Markowski.

Wśród 8 brygad, które otrzymały na spotkanie zaszczytną jubileuszową odznakę EPS XXV-lecia PRL, znalazła się również brygada Leszka Franka z Fabryki Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie.

Za wzięcie licznego udziału w pogrzebie, za wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

KAROLA ŻBELA

Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Cieszynie, Miejskiej Komendzie Straży Pożarnej, Zw. Zaw. ZSP w Cieszynie, OSP w Skoczowie oraz byłym kolegą — współpracownikiem, wszystkim krewnym, przyjaciółmi i znajomym, ks. Palarczykowi za słowa pociechy nad grobem, serdeczne podziękowanie składając

DZIECI z RODZINĄ

Kto zgubił pieniądze?

CIESZYŃ (tk) W pociągu osobowym na stacji PKP w Cieszynie w godzinach wieczornych dnia 10 grudnia, znaleziono pod ławką kopertę z większą gotówką. Na kopercie figuruje nazwisko: Helena Tomica. Brak jest natomiast bliższych danych, nie wiadomo gdzie osoba ta pracuje lub mieszka.

Uczciwym znalazcą jest uczeń Liceum Medycznego w Cieszynie, Bolesław Heezko, zam. w Ustroniu ul. M. Konopnickiej 13/9. Wszelkich informacji w tej sprawie udziela Redakcja „GŁOSU“.

Dyrekcji, POP, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej, współpracownikom i zalogą Śl. Zakładowego Przemysłu Ciężkiego, Zakładów „OLZA“ w Cieszynie, delegacjom: PTTK, PTF, duchowieństwu, koleżankom, kolegom, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim tym, którzy okazali nam pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach, za liczne wienie i wianki kwiatów oraz udział w pogrzebie

Marka Świsłana

serdeczne podziękowanie składając RODZINĄ

ZAMÓWIENIA

na usługi dla ludności do realizacji w roku 1970 z zakresu:

- INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
- ROBÓT SIECIOWYCH
- ROBÓT MALARSKICH
- ROBÓT MURARSKICH oraz
- ELEMENTÓW OGRODZENIOWYCH z SIATKI CIĄGNIONEJ o wym. 2,5 m × 1,20 m, 2 m × 1,20 m.
- BUDOWY GARAŻY

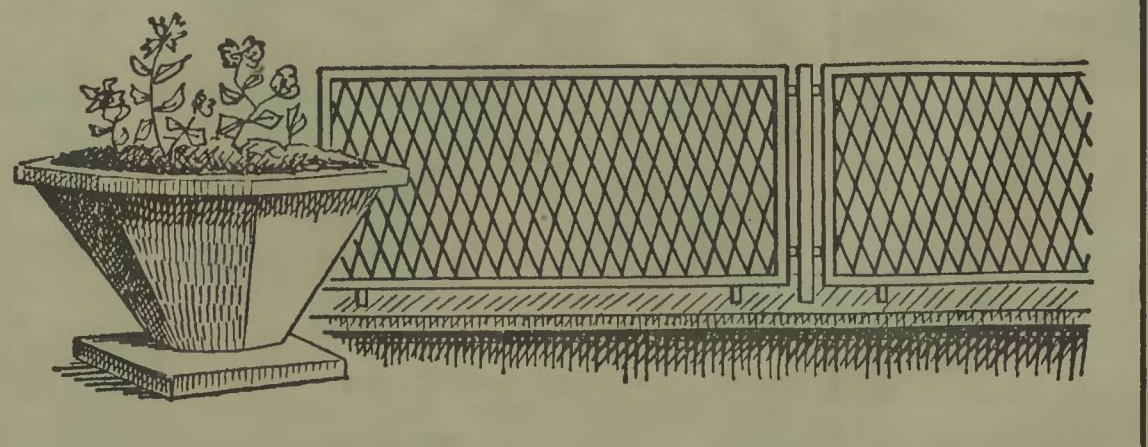
przyjmuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-KONSERWACYJNA „RZEMIEŚLNIK“

CIESZYŃ, ul. Bielska 60a

USŁUGI WYKONUJEMY SOLIDNIE, FACHOWO I TERMINOWO!

162kr



Czym zastawimy stół?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Informacji o przedświątecznym zaopatrzeniu udzielił nam: kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu Prezydium MRN mgr Zygmunt Wojnar oraz prezes Oddziału WSS „Konsurm Robotniczy“ — Karol Ciełlar. Wiadomości są zatem trochę i powinny zaspokoić ciekawość zainteresowanych.

Sklepy WSS, MHD oraz Centrali Rybnej otrzymają łącznie 10 ton karpla (dla porównania: w roku ubiegłym łączna sprzedaż wyniosła zaledwie 13 ton). WSS zapewnia, że nie zabraknie konserw rybnych, zaś za kilka dni pojawią się w sprzedaży śledzie, tak bardzo potrzebne do urozmaicenia przedświątecznego menu.

W sprzedaży znajduje się pod dostatkiem białego drobiu: kuraś, młodych kur i kaczek, który uzupełni mięso wołowe i wieprzowe. Masło otrzymamyw będziemy głównie z hurtowni w Bielsku-Białej. 6 ton dostarczą Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bańkowicach. Według zapewnień handlowców — masła ule powinno zabraknąć. Nie będzie także żadnych trudności z nabyciem margaryny i czeru. Ten ostatni znajduje się już zresztą w sprzedaży.

Pod dostatkiem znajduje się w magazynach dobrej jakości warzyw oraz owoców. W sprzedaży już się pojawiły owoce południowe i ledwie trudności transportowe mogą spowodować ich chwilowy brak. WSS zapewnia, że zaopatrzy swe sklepy w dostateczne ilości suszu owocowego, głównie ze śliwek. WSS dostarczy również dostateczną ilość kasz, w tym poszukiwanej kaszy gryśowej. „Konsurm Robot-

niczy“ zakupił we wschodnich województwach kraju większą ilość kolorowej fasoli, która w sprzedaży znajduje się w tych dniach.

Gożej — z uwagi na tegoroczną suszę — przedstawia się sytuacja s makiem, nie zabraknie natomiast rodzynek, znacznie więcej, aniżeli w roku ubiegłym przeznaczono do sprzedaży migdałów, orzechów, fig. Sprzedaż bakalii rozpocznie się w najbliższych dniach.

Sklepy cukiernicze WSS, dzięki korzystnym umowom, zawartym ze znanymi wytwórcami, są bogato zaopatrzone we wszelkiego gatunku słodycze, których — według zapewnień — nie powinno zabraknąć. Pojawia się w sprzedaży radzieckie i francuskie szampany, angielskie giny, a także najprzedniejsze marki koniaków.

O makach, cukrach, przyprawach do ciast nie ma co pisać. W magazynach sklepowych towarów tych jest ponad wszelki wątpliwość. Choćki tradycyjnie sprzedawać będzie WSS na swym placu handlowym przy ul. Bobreckiej. Do sprzedaży, która rozpocznie się 15 bm., przeznaczono 880 sztuk drzewek świątecznych. Na targowisku miejskim natomiast prowadzona będzie sprzedaż z dostaw prywatnych. Przy okazji warto nadmienić, że pojawiły się w handlu nowe wzory balczonki kolorowych osób choinkowych, których także jest pod dostatkiem.

I jeszcze jedna informacja: w międzyświąteczną sobotę, to jest dnia 27 grudnia, wszystkie sklepy będą otwarte. W numerze świątecznym „GŁOSU“ podamy szczegóły na temat pracy handlu w dniach poprzedzających święta oraz w okresie świąt.

GŁOS MŁODYCH

Rozpoczyna obrady VIII Powiatowa Konferencja ZMS

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Do szczególnie aktywnych należy Komisja Organizacyjna, Komisja Kultury, Radę Sportu i Turystyki oraz Zespół Młodych Radnych.

Na podkreślenie zasługuje często stosowana w pracy Prezydium ZP praktyka odgrywania posiedzeń wyjazdowych do zakładów pracy. Takie posiedzenia wyjazdowe Prezydium odbyły się m. in. w Juweni, Cielmie, Cukrowni Chybie, PKP — Zembrzowie, Polwizie, Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Wiśle. Można stwierdzić, że ta forma pracy Prezydium ZP dała podwójne korzyści: umożliwiła władzom powiatowym ZMS zapoznanie się z konkretnymi warunkami pracy terenowych ogniw ZMS, zaś tym ułatwiła ożywić swoją działalność. Konkretnym przykładem jest koło ZMS w Juweni, gdzie stan liczbowy członków wzrósł do 160 osób i gdzie widoczna jest wszechstronna działalność ideowo-propagandowa i społeczno-kulturalna.

Na wyróżnienie zasługują również koła ZMS przy Polwizie, Cielmie, Kuźni-Ustroń, Termice, które poszczególnie są bardzo systematyczne i bogate, wszechstronna praca organizacyjna i społeczno-kulturalna. Niemniej są też koła, które ciągle borykają się z trudnościami organizacyjnymi i nadal nie mogą rozwinąć szerzej działalności. Są to głównie koła w przedsiębiorstwach handlowych. Jak WSS Cieszyń, Ustroń, PZGS — Cieszyń i Bezdka kł. Zakłady Gastronomiczne.

W okresie sprawozdawczym nastąpiło szczególnie mocno widoczne wzbogacenie treści i form w pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży. Znalazło to wyraz w większym niż dotąd miłośnym udziale młodzieży — członków ZMS w różnych formach szkolenia. Wicezowice Szkoły Aktywności ukończyły w latach 1967/68 i 1968/69 około 200 osób. W szkoleniu, prowadzonym przez same koła, uczestniczyło około 1200 osób. Poważnym był również udział członków ZMS w szkoleniu partyjnym, prowadzonym przez POP PZPR przy poszczególnych zakładach pracy.

Najpoważniejsze osiągnięcia w zakresie pracy szkoleniowej, po-

siadają większe liczebnie koła ZMS, gorzej przedstawia się sytuacja w kołach mniejszych. Z Wicezowic Szkoły Aktywności na wyróżnienie zasługują WSA przy ZZ ZMS w Kuźni „Ustroń” i Cielmie w Cieszyń.

Poważną pomocą w pracy szkoleniowej będzie niewątpliwie powołany w bieżącym roku przy Zarządzie Powiatowym — Uniwersytet Robotniczy, którego celem będzie szkolenie własnej kadry. Również zespół lektorski, powołany przez ZP ZMS, pomoże rozwiązać problem właściwego umosowania i pogłębienia pracy ideowo-wychowawczej przez szkolenie.

Inną formą skutecznego oddziaływania „ideowo-wychowawczego” na młodzież, powszechnie stosowaną w organizacji ZMS w minionym, 2-letnim okresie, były spotkania z działaczami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi.

Poważny ładunek treści ideowo-wychowawczych mają, obok niezaprzeczalnych efektów gospodarczych, czynów społecznych i produkcyjnych. Z okazji V Zjazdu PZPR oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych młodzież ZMS Ziemi Cieszyńskiej podjęła szereg zobowiązań i czynów społecznych na wartość 230 tys. zł oraz czynów produkcyjnych wartości 9 mln zł. Na szczególne wyróżnienie zasługują koła ZMS w Kuźni — Ustroń, Juweni oraz Spółdz. Pracy Im. 1 Maja w Ustroniu, (w realizacji czynów produkcyjnych) oraz Koła ZMS przy Liceum im. M. Kopernika, Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszyń, Koło Terenowe w Strumieniu, przy „Rogorapidzie” (w zakresie czynów społecznych).

Inną ważną dziedziną, w której osiągnięcia odnotowuje organizacja ZMS, jest udział kół ZMS w zakładach przemysłowych w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, prowadzonym razem z NOT od 1967 roku. W 1967 r. w naszym powiecie zgłoszono 59 projektów racjonalizatorskich, zaś w 1968 r. 92. Najpoważniejsze osiągnięcia uzyskano w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki w Cefanie, Rogorapidzie i Cewuch.

I Zjazd Drużyn Czerwonych Beretów

W dniach 29 i 30 listopada odbył się w Brennej — Leśnicy I Zjazd Drużyn Czerwonych Beretów Hufca Ziemi Cieszyńskiej. Imprezę poświęcono 5 rocznicy utworzenia pierwszej w naszym hufcu drużyny Czerwonych Beretów, której twórcą był obecny komendant Hufca, harcmistrz Rudolf Fober.

4 Cieszyńska Drużyna Harcerska wyrosła z tradycji polskich skoczaków spadochronowych walczących we wrześniu 1944 roku pod Arnhem, których imię obrała za bohatera drużyny. Obecnie w Hufcu istnieje i działa 7 drużyn Czerwonych Beretów. 45 ich przedstawicieli spotkali się na I Zjeździe.

W nocy przy bunkrze partyzanckim w Brennej — Leśnicy zapłonęło uroczyste ognisko. Kilka harcerzy i harcerzy 12 CDH przystąpiło do złożenia przyrzeczenia harcerskiego. 12 CDH przemianowano na im. Janka Cholewy, zasłużonego pilota z okresu II wojny światowej, walczącego w bitwie o Anglię i jednego z ochotników w latach nadwalczący Warszawę. Wdowa po Cholewie wręczyła drużynom 12 CDH akt erekcyjny przemianowania.

Dnia 30 XI odbył się bieg sprawnościowy trzyosobowych patroli. Zwyciężył patrol 15 CDH przy Techn. Roln. w Cieszyń.

Maryla WAPIENNIK

W zakresie problematyki związanej z działalnością kół ZMS przy zakładach przemysłowych, na uwagę zasługują też inicjatywy podjęte przez koła przy Cielmie, Polwizie, Kuźni-Ustroń, których celem jest zmniejszenie fluktuacji załogi, szczególnie nowo przyjętych młodych pracowników. Kluby Szajstów opieka ze strony członków ZMS nad młodymi pracownikami, współpraca ZMS z innymi komórkami organizacyjnymi zakładu celem ułatwienia startu i adaptacji nowych pracowników w zakładzie — oto najczęściej stosowane formy pracy w tej dziedzinie, jakże ważnej i pożytecznej.

Poważne osiągnięcia odnotowuje również powiatowa organizacja ZMS i poszczególne koła ZMS w zakresie pracy kulturalno-oświatowej. Coraz powszechniejsze stają się w pracy kół ZMS różnego rodzaju konkursy, zmagania, quizy związane z aktualną problematyką społeczno-polityczną, a połączone z zabawami towarzyskimi. Wiele takich imprez organizują koła ZMS w Juweni, Termice, Cielmie i innych zakładowych kołach.

Inną ważną formą coraz częściej stosowaną w pracy kół są organizowane dyskusje po filmach i widowiskach teatralnych. Na specjalne odnotowanie zasługuje działalność Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Fafik”, związanego organizacyjnie z Kołem ZMS przy Cielmie.

Poważne znaczenie miały zorganizowane przez ZMS „Przeglądy amatorskich zespołów estradowych” w sali Teatru im. A. Mickiewicza. Odnotować też należy w tym miejscu występy zawodowych zespołów big-bandowych w ramach imprez pt. „Młodzież — estrada”. Organizowane przez koła ZMS spotkania, odczyty i inne akcje oświatowe, prowadzone już od lat w licznych kołach, dopełniają obrazu wszechstronnej i bogatej działalności kulturalno-oświatowej, szczególnie w kołach zakładowych.

Żać w kołach szkolnych ZMS na uwagę zasługują takie formy, jak Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, sesje naukowe poświęcone problematyce historyczno-politycznej; konkursy gazetki ściennej i plakatów, konkursy czytelnicze itp. Poważne osiągnięcia posiadają również szkolne koła ZMS we „Współzawodnicie” o miano przodownika w nauce i wychowaniu” oraz w pracach w ramach Ochotniczych Hufców Pracy w okresie wakacyjnym, tak również w Obozach Czynu Młodych.

W latach 1967 — 1969 zorganizowano wiele imprez sportowych, z których konieczne odnotować należy „Turniej szachowy o puchar Beskidów, I Spartakiadę Młodzieży Pracujących, udział w II i III Wojewódzkiej Spartakiadzie Zimowej i zajęcie w nich I i 2 miejsca, Zlot Młodzieży w Brennej z imprezami sportowymi itp.

Coraz bardziej masowe są imprezy turystyczne, organizowane przez ZMS. W latach 1967 — 1969 zorganizowano 96 wycieczek, w których udział wzięło około 3500 osób.

FRANCISZEK ZEHRADNIK



Od lewej: Antoni Barciok, Hipolit Gołda oraz Helena Wajda — delegaci na VIII Powiatowy Zjazd ZMS.

Antoni BARCIOK — uczeń V klasy Technikum Mechaniczno-Elektrotechnicznego w Cieszyń. Do ZMS należy od 1967 r. Pełni funkcję przewodniczącego Koła szkolnego ZMS przy Technikum Mechaniczno-Elektrotechnicznym, jest członkiem Plenum i Komisji Rewizyjnej ZP ZMS w Cieszyń. Szczególnie bliska jest mu problematyka pracy szkolnych kół ZMS. Zwraca uwagę na trudności, na jakie napotykają w swej pracy, szczególnie szkolniowe koła. Postuluje zwiększenie opieki ze strony ZP ZMS i pomocy lektorsko-instruktorowej dla tych kół, gdyż „członkowie szkolnych kół — młodzież szkolna nie ma jeszcze dostatecznego doświadczenia w pracy samokształceniowej, ideowo-wychowawczej i wystarczającej znajomości literatury problemowej, by samodzielnie prowadzić szkolenie. Korzystniejsza jest sytuacja w kołach przyzakładowych, gdzie członkami ZMS są aktywni i wieloletni staż organizacyjny, często z wyższym wykształceniem, gdzie pomoc w pracy szkoleniowej ze strony ZP ZMS jest mniej istotną, aniżeli dla kół szkolnych”.

Zwraca również uwagę na specyfikę w pracy szkolnych kół polegającą na częstej fluktuacji aktywów tych kół, związanej z ukończeniem szkoły. (12)

Przedstawiamy:

Hipolit GOŁDA — technolog w Złazie Gł. Technologia w Kuźni Ustroń. Do ZMS należy od 1961 r. Pełni funkcję wiceprzewodniczącego do spr. młodzieży szkolnej w Zarz. Zakł. ZMS przy Kuźni Ustroń jest członkiem Komisji Rewizyjnej Zarz. Miasteczkowego w Ustroniu, członkiem Egzekutywy i II sekretarzem OOP w Złazie Gł. Techn. KU.

Z racji swoich zainteresowań oraz pełnionej funkcji w ZZ ZMS szczególnie bliska jest mu problematyka młodzieży, która po ukończeniu szkoły rozpoczyna pracę zawodową. Stwierdza, że:

„młodzież ma poważne trudności przy stawianiu pierwszych kroków w zakładzie pracy i często nie małdło zrozumienia wśród pracowników. W tej tak ważnej dziedzinie organizacja ZMS powinna okazać nie tylko zrozumienie, ale i istotną pomoc, by młodym pracownikom ułatwić poznanie środowiska i warunków pracy, w ogóle pełną adaptację w zakładzie”. (12)

Helena WAJDA — pracownica fizyczna w Skoczowskich Zakładach Wyrobów Filcowych. Do ZMS należy od 1963 r. Pełni funkcję przewodniczącego Koła Zakł. ZMS przy Skocz. Zakł. Wyrob. Filcowych, jest członkiem Zarz. Miasteczkowego ZMS w Skoczowie. Interesuje się szczególnie problematyką pracy kulturalno-oświatowej w środowisku młodzieży skoczowskiej. Poważnym osiągnięciem „w tej dziedzinie jest utworzenie przy MK „Tryton” Klubu Młodzieżowego, którego jest przewodniczącą. Klub ten może się poszczycić osiągnięciami głównie w zakresie form rozrywkowo-estradowych, ale ma poważne trudności w organizowaniu imprez oświatowo-oświatowych dla młodzieży. Stwierdza —

„właśnie dla tych form pracy kulturalno-oświatowej, jak wykłady, odczyty, spotkania z działaczami, winny wykażać więcej zrozumienia organizacje młodzieżowe, w środowisku skoczowskim głównie koła ZMS, gdyż te bardzo często wartościowo imprezy mogą być co najmniej nienumerem pracy szkoleniowej. Nie można kierować się tylko tym, że młodzież lubi przede wszystkim zabawy i imprezy rozrywkowe. Jeżeli dla innych form, głównie oświatowych nie ma tak masowego zainteresowania — to właśnie koła ZMS mogą wiele przyczynić, by je spopularyzować przede wszystkim wśród swoich członków, a z kolei za ich pośrednictwem wśród nieorganizowanej młodzieży”.

Zwraca również uwagę na mobilizującą rolę, jaką pełnią wszelkie prasowe informacje o działalności m. in. terenowych kół ZMS. (12)



Od lewej: Antoni Barciok, Hipolit Gołda oraz Helena Wajda — delegaci na VIII Powiatowy Zjazd ZMS.

Z WROT „ruszymy z posad bryłę świata”, który stał się internacjonalistycznym hasłem proletariatu, ma charakter wielkiej metafory, zapowiadał zmianę klasowego układu sił: „dzis niemy — jutro wszyscy my”. Październik 1917, a w parę dziesięcioleci później zwycięskie rewolucje socjalne w szeregu krajów Europy, Azji i Ameryki przyobiekły tę metaforę w żywe ciało państw budujących nowy ustrój społeczny.

Ale nie w przenośni, lecz jak najbardziej dosłownie miała wstrząsnąć posadami ziemskiego globu dopiero druga rewolucja, dokonująca się w sferze nauki i techniki. Każdy wybuch termojądrowego ładunku jest przebiegiem rejestrowany przez seismografy całego świata, a z nim zdecydowano się na przeprowadzenie eksperymentu z bronią „H” przyszła spędzić wiele godzin na żmudnych obliczeniach: czy grona atomów nie zasiliły aby cała ludzkość?

Rewolucja naukowo-techniczna ta jednak, na szczęście, nie tylko cień atomowego grzyba, nie tylko zabójczy strzał i nieuleczalna leukemia. To również wielka szansa niebywałego postępu we wszystkich dziedzinach, zrealizowania ludzkich marzeń o powszechnej obfitości.

Prasa, radio i TV przynoszą minimalną tylko dozę wiadomości o tym, co się dzieje w świecie nauki i techniki: owszem, ogólny pierwszy krok człowieka na srebrnym globie, nie obce nam są odbierane przez potężne radioteleskopy sygnały kosmosu, ale sukcesy w innych dziedzinach są przecież nie mniej pasjonujące, przerażające czasem najsmielszą nawet fikcję literacką.

Systematyczne śledzenie osiągnięć współczesnej nauki, orłowanie się w ogromnym gąszczu specjalności jest zresztą dla przeciętnego śmiertelnika praktycznie niemożliwe. Obok dyscyplin tradycyjnych, jak mechanika, chemia, czy matematyka pojawiły się przecież setki i tysiące nowych — fizyka teoretyczna i jądrowa, cybernetyka, telemechanika, biologia itp., obserwuje się wzajemne nakładanie zakresów poszczególnych nauk, postępującą specjalizację, a równocześnie kooperację przy badawczej.

Kartezjusz mógł się zajmować zarówno fizyką, jak metafizyką — dziś niepodobna być nawet po prostu tylko fizykiem, gdyż jest to pojęcie zbyt szerokie. Obok fundamentalnej dyscypliny newtonowskiej, której podstawy zostały nabyte obalone przez fizykę atomową i kwantową, powstało wiele pokrewnych, przy czym podobne procesy notujemy w chemii, biologii itp.

ZIEMIA planeta rewolucji

ROBERT DANIEL

Efektem postępującej automatyzacji coraz większej gęstości wiedzy jest trudność znalezienia wspólnego języka między przedstawicielami poszczególnych nauk, hermetyzacja terminologii, powstanie swolistej wieży Babel, w której jedna i to samo słowo, jeden i ten sam wzór znaczy dla każdego co innego.

Ludność naszej planety podwaja się obecnie co kilkadziesiąt lat. W oszatniającym tempie. Ale liczba naukowców podwaja się jeszcze szybciej, bo co 10 lat i nie jest to sprawa przypadku; właśnie w sferze nauki rozgrywa się dziś bowiem walka o hegemonię w świecie, naukowiec stał się wytwórcą, w którego wiarę i opłaca się inwestować. Dowodem może być fakt, że obok rynku tradycyjnego pojawia się jego współczesna odmiana w postaci rynku patentowego i licencyjnego, a klasyczny kolonialny wyszuk siły robotycznej zastępuje coraz wyraźniej „drenaż mózgów” — kaperownictwo uzdolnionej kadry, praktykowane zwłaszcza przez USA.

To sama na przykład zachodnia Europa, z której odpływają za ocean tysiące wybitnych specjalistów, bo rodzime firmy nie potrafią im amercować tych samych warunków, co koncerny amerykańskie, zmuszona jest importować jednocześnie za cenę kilku miliardów dolarów rocznie myśli naukową ze Stanów Zjednoczonych.

Nie zawsze nawet i to jest zresztą możliwe, wymogi modernizacji równowadzą bowiem w wielu branżach i przedsiębiorstwach skutecznienie siła inercji, kłopoty z rynkiem zbytu i inne czynniki. Szybciej i śmielej jest wprowadzony postęp tylko tam, gdzie te czynniki nie odgrywają większej roli. Przykładem może tu być NRF, której potencjał gospodarczy został znacznie wukruszony przez wojnę. Wykorzystanie licencji, które zalegały dotąd półki krajów anglosaskich, stała się jedną z istotnych przyczyn „cudu gospodarczego” w tym kraju...

Żaden kraj nie może, w dobrze pojętym interesie własnym, pozostać na uboczu dokonującej się rewolucji naukowo-technicznej. Nigdy nie będziemy mieć oczywiście 3.000 centralnych Instytutów naukowo-badawczych, którymi dysponuje już Związek Radziecki, nie będziemy konkurować ze światowymi potęgami w podbój kosmosu ani w produkcji antytrakcji. Ale jeśli chcemy dostrzec kroki przyspieszonego rytmu epoki, musimy podnieść rangę nauki, zwiększyć efektywność badań, śmielej wdrażać postęp techniczny, co tak mocno akcentuje uchwała IV Plenum KC PZPR. Takie są wymogi drugiej połowy XX wieku, tylko w oparciu o pomoc nauki możemy produkować rzeczywiście wydajniej i taniej.

Dzięki automatyzacji zwalnianych jest na całym świecie od monotonnej pracy przy maszynach już obecnie prawie 50.000 osób rocznie. Zainstalowanie maszyni matematycznej do sterowania jedną tylko walcownią w Detroit przynosi oszczędność w wysokości 1,5 miliona dolarów rocznie. To samo maszyna, użyta do regulowania ruchu drogowego w Toronto (Kanada) pozwoliła uniknąć ogromnych inwestycji, zwiększając o 38 proc. przepustowość i prawie całkowicie eliminując wypadki drogowe w mieście. Zastosowanie jej w szkolnictwie powoduje, że czteroletnie dzieci piszą poprawne zdania, a sześciolatek samodzielnie redagują gazetkę.

Mamy już maszynę komponującą muzykę (wydajność około 1.000 ptył na godzinę, poziom muzyczny średni, nie gorszy od rezultatu pracy mniej uzdolnionego kompozytora), maszynę dokonującą przekładów z języków obcych, produkującą poezję. Inteligentne sapiens-maszyny, z których część sama się nawet programuje...

Pełna automatyzacja procesów produkcyjnych to rzecz niezmierznie skomplikowana i kosztowna, wymagająca zaangażowania ogromnych środków. Z tego względu przez długi okres będzie to w naszym kraju sprawa dość odległej przyszłości. Ale rozumiana jako proces kontroli, jest już w Polsce zaawansowana, przykładem czego niektóre z dala sterowane elektronicznie, walcownia — zgnioliacz w Hucie Im. Lenina, FSO na Żeraniu, gdzie dzięki automatyzacji produkuje tłoiki nie 1.000 osób, jakby tego wymagała tradycyjna obróbka, lecz zaledwie 10, itp. Uzyskiwaną na tej drodze wzrost wydolności możemy zresztą obserwować również w niektórych cieszyńskich zakładach.

Możliwość są jednak znacznie większe. Trzeba tylko pilnie śledzić postęp i śmielej wdrażać go w życie, trzeba szerzej korzystać z pomocy branżowych Instytutów i placówek naukowo-badawczych, z inwencji własnych wynalazców i racjonalizatorów. Właśnie taki sens mają uchwały IV Plenum KC, uchwały adresowane nie tylko do pracowników nauki i menadżerów postępu, lecz do wszystkich, którzy tworzą materialne dobro, a więc do albrzymiej większości naszego społeczeństwa.

WOSTATNIM CZASIE opinia światowa ostrzegająca została władzami o niebezpieczeństwach zbrodniach popełnianych przez żołdaków amerykańskich na bezbronnej ludności wietnamskiej. W prasie wszystkich niemal krajów, w tym również i w prasie amerykańskiej pojawiały się szczegółowe informacje o przebiegu tych zbrodni, wypowiedziach bezpośrednich ich uczestników oraz liczne artykuły i komentarze cotygodniowych publicystów, odsłaniające całą prawdę o przebiegu wojny w Wietnamie, o rzekomo humanitarnym, z jakim wojna ta prowadzona jest od szeregu już lat przez Stany Zjednoczone.

Masakra starców, kobiet i dzieci w wiosce My Lai przypomniała nam, Polakom, żywo lata okupacji hitlerowskiej, kiedy to codziennie zbrył spod znaku SS i Wehrmachtu rozstrzeluwały masowo tysiące niewinnych ludzi i w obozach zagłady, w Oświęcimiu, Majdanku, Treblince i wielu innych, spalali w piecach krematoriów miliony ofiar z całej niemal Europy. Podobnie jak u nas w Polsce, w Związku Radzieckim, w Japonii i innych podbitych krajach hitlerowscy zbrodniarze dopuszczali się aktów

ludobójstwa, tak samo w MY LAI, TU CONG i wielu, bardzo wielu osiedlach i wioskach wietnamskich żołdacy spod znaku US Army dopuścili się zbrodni przeciwko ludzkości. Sposób, w jaki dokonali oni masakrę ludności cywilnej w My Lai, przejęty został żywcem z praktyk hitlerowskiego ludobójstwa. I tam, jak to relacjonuje

dziennik amerykański „NEW YORK TIMES” wypędzono z lepianki wszystkich mieszkańców wioski, ustawiono w trzech grupach po 200, 100 i 70 osób a następnie wymordowano ich przy użyciu karabinów i pistoletów automatycznych. Również po upływie niemal

trzech lat opinia światowa dowiedziała się o zbrodni popełnionej w listopadzie 1966 roku na Wzgórzu 192 przez żołnierzy amerykańskiego patrolu wywładowczego. Uprawdżili oni z wioski Cat Tuong ciężką chorą 18-letnią dziewczynę wietnamską i po dokonaniu na niej zbiorowego gwałtu, zamordowali ciętami bagnętów.

ZBRODNI które wstrząsnęły światem

Zbrodnie amerykańskich żołdaków były rzekomo nieznaną naczelnemu dowództwu wojsk USA w Wietnamie. Rzekomo nie wiele dział również o nich Biały Dom, Pentagon, a ujawnienie ich zaskoczyło całą opinię amerykańską. Trudno to w uwiarywić. Tym trudniej, gdy zważy się postępowanie

nie sądu wojskowego Stanów Zjednoczonych, który wymierzyłwszy początkowo bezpośredni sprawcom zbrodni na Wzgórzu 192 — karę dożywocia i więzienia od 8 do 15 lat, karę te stopniowo zmniejszał do tego stopnia iż należy oczekiwać, że już w najbliższym czasie zbrodniarze ci wypuszczani zostaną na wolność (wg książkowego raportu amerykańskiego dziennikarza DANIELA LANGA).

Byłoby dlatego naturalną wiarę zapewnieniem kół rządzących w USA, iż nie wiedziałby nic o zbrodniach popełnianych w toku agresyjnej wojny w Wietnamie. Naturalność byłoby także uwiarywić, iż zbrodniom tym położą kres.

Prawdę o hitlerowskich zbrodniach ludobójstwa ujawnił w całej pełni i potępił Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze. W obecnej chwili takim Trybunałem jest — w stosunku do całej machiny administracyjnej i wojennej Stanów Zjednoczonych — opinia całego świata. Ale tylko na razie. Nadejść bowiem chwila, kiedy Stany Zjednoczone będą musiały zdać przed TRYBUNAŁEM LUDEKOSCI rachunek za wszystkie zbrodnie dokonane na bezbronnej, niewinnej ludności Wietnamu. (J. P.)

150-lecie urodzin Adama Sikory

JABŁONKOWSKI TKACZ — POETA

EDMUND ROSNER

Nazywano go: „najwybitniejszym poetą cieszyńskim przed Janem Kubiszem”, „ojcem cieszyńskiej poezji ludowej”, „domorosłym śpiewakiem”, „poetą gwiazdkowym” i wszystkie te określenia kryją w sobie prawdę. Był bowiem Adam Sikora bez wątpienia najbardziej utalentowanym wierszopisem cieszyńskim w połowie ubiegłego wieku, a że nie zdobył wykształcenia i przez całe życie musiał się nadwzajemnie kłamać, pozostał poetą ludowym, który najpełniej wypowiedział się w ludowej pastorale, a zatem „poetą gwiazdkowym”.

W dniu 14 grudnia br. mija 150 rocznica urodzin tego samorodnego poety. Okazja ta, by przypomnieć go także współczesnemu czytelnikowi, tym bardziej, że jego zasługi dla dziewiętnastowiecznego piśmiennictwa polskiego na Śląsku są duże i żadna antologia poezji śląskiej nie może pominąć jego nazwiska i wierszy.

Wśród wierszopisów pierwszej połowy XIX w. w Cieszyńsku, wśród takich adeptów pióra jak J. Winkler, K. Kotschy, Jerzy Heczko, A. Kotula, W. Raschke i in. Adam Sikora wyróżnił się płodnością pióra i utworami, które trafiały pod śląskie strzechy. „Z dawnych pisarzy cieszyńskich — pisze Jan Kurzelowski — on jeden zyskał większy rozgłos, niewątpliwie dzięki temu, że sam zatroszczył się o druk swoich utworów i że utwory te przypadły ludziom do serca”.

Stало to zaś dzięki temu, że wiersze A. Sikory wyrosły z rodzimej gleby, powstały pod piórem człowieka, który dzielił z beskidzką biedotą skromny los chłopactwa.

Adam Sikora urodził się bowiem w ubogiej rodzinie Adama i Marii z Lipowickich, którzy obok warsztatu tkackiego posiadali jeszcze mały kawałek ziemi, ale nie tak wielki, by mógł wyżywić całą rodzinę i umożliwić jednemu synowi kształcenie się. Dlatego też ukończył tylko dwuklasową szkołę parafialną (z wyróżnieniem), potem zaś poszedł w ślady ojca i został tkaczem.

„KALENDARZ BESKIDZKI”

Już wkrótce będzie do nabycia „KALENDARZ BESKIDZKI” na rok 1970. Jest to już 11 edycja tego pożytecznego wydawnictwa Towarzystwa Miłośników Bielska — Białej pod redakcją Władysława CZAJI.

Rocznik Kalendarza zawiera wiele interesujących materiałów z teraźniejszości i przeszłości regionu: bielsko — bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego. Liczne artykuły i prace przyznawane, jak również literackie czynią lekturę Kalendarza przyjemną i pożyteczną. Warto ją polecić zwłaszcza młodzieży szkół średnich.

„Kalendarz Beskidzki” — jest bogato ilustrowany. Piszą m. in. autorzy cieszyńscy, znani również z łamów „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Grafiki opracował Zdzisław KUDEL.

Wydawnictwo ukazuje się w nakładzie 3.500 egz., cena wynosi 12 zł. (n)

PRACA NAUKOWA
O DAWNYM ŻYCIU
CIESZYŃSKA

W organie naukowym Instytutu Śląskiego — Czechosłow. Akademii Nauk w Opawie „Slezsky

czem. W 1845 r. ożenił się z Anną Płoszkówną i. Jak wspomina syn poety — Ludwik, także w ich domu często gościła bieda, co jednak nie przeszkadzało im pomagać innym. Jedynym urozmaicheniem szarego życia były pielgrzymki do miejsc patronicznych — Czesłochowy, Kalwaria i Frydka, pozwalające choć w skromnym stopniu poznać świat.

Utrudzony codzienną pracą lubił Adam Sikora wieczorami chwycić za pióro, by dać upust swym myślom i swemu poetyckiemu zamiłowaniu. W ten sposób powstały liczne jego wiersze, wcale zgrabne pod względem wierszowania, a przecież wyrosłe z otwartej, wietrznej, gdy zahacza — li —

Stosunkowo nieliczne są wśród nich wiersze okolicznościowe, chociaż Adamowi Sikorze najłatwiej było pisać, gdy skłaniała go do tego konkretna okazja. Tymi utworami są wiersze weselne, wiersze z okazji uroczystości szkolnych, np. wiersz na otwarcie szkoły w sąsiedniej wsi lub z okazji budowy przędzalni w Jabłonkowie. Łatwo egzaltował się też wypadkami z życia rodziny habsburskiej i stad np. wiersz na śmierć arcyksiężnej Klotyldy. W 1848 r. należał A. Sikora do gwardii obywatelskiej i z tej okazji też napisał utwór poetycki.

Najbardziej znanym utworem świątecznym Sikory jest jednak chwała mały poemacik „Lamenty Jasiowe w r. 1844” — utwór humorystyczny, nie pozbawiony ostrza satyrycznego, a przy tym ukazujący cały talent poety w podpatrywaniu życia.

Jest to udany obrazek z życia Jabłonkowiaków w latach tłustych, i w latach chudych. Rok 1844 był rokiem neurozaju i dlatego poeta lamentuje m. in.:

Gumnia próżne, sklepy puste,
Ziemiak zginił a kapusie
Mokra wielkie — które były —
Bardzo nam też zwinęły
Srebro, złoto i łańcuszki,
Pasy drogie i porożce
Płaszczki, gaće i ta myśka
Wandrowały już do Icka.



Sbornik (nr 4 z 1969 r.) opublikowana została interesująca i cenna praca Barbary POŁOCZKOWEJ pt. „Tesinska ethnographica XVI a XVII století” na temat warunków życia mieszkańców Cieszyńska w dawnych czasach.

Praca przedstawia tym większą wartość dla dalszych badań nad dawnym życiem Cieszyńska ponieważ ma charakter źródłowy i oparta jest na materiałach archiwalnych z lat 1556 — 1629. Zainteresuje ona niewątpliwie licznych miłośników i badaczy odległej przeszłości, a jak się okazuje również ciekawej, co nowsze dzieje Śląska Cieszyńskiego. (z)

Te akcenty podpatrywania życia, chwytań obrazków obyczajowych, odnalezienie też w niektórych jego utworach religijnych. Rozgłos przyniosły bowiem A. Sikorze przede wszystkim wiersze nabożne, a zatem z życia ogłoszone dwa zbiorki: „Pieśni nabożne o cudownym Krzyżu świętym w Górnej Łomnej” (Cieszyń 1863) oraz „Koleśa pastuszków” (Frysztat 1866) zebrane już po śmierci w „Pieśniach nabożnych”, ogłoszonych w Krakowie w 1887 r. Złazszcza koledy ichną tu świeżością.

Adam Sikora był typowym reprezentantem poezji ludowej. Posiadał talent poetycki. Nie było mu jednak dane zdobyć wykształcenia i w ten sposób rozwinąć swoje uzdolnienia. Pozostał w Jabłonkowie i tylko lańkami wiedzę oczyma rozglądał się w świat. Zasieg sporczył i obserwacji w małym beskidzkim miasteczku nie był jednak szeroki i dlatego właśnie tylko opisywał swe najbliższe otoczenie.

Dzięki temu jednak trafiał do współczesnych mu odbiorców, stał się wśród nich sławny, co jego biedę wcale nie pomniejszało, a dla nas dziś stanowi ciekawy przykład domorosłego muzy cieszyńskiego z XIX wieku. Potwierdza to zresztą słowa W. Ogródnickiego w „Dziejach piśmiennictwa śląskiego” (1965):

„Rozprzeczka Sikora dość zasobnym aparatem poetyckim: rym, zazwyczaj prosty i niezbyt wyszukany, lecz na ogół daleki od rymów częstosłowieskich, płynnie mu lekko i bez przymusu... zasób środków poetyckich bynajmniej nie mniejszy niż u poetów i poetek ówczesnych polskich tzw. ludowych... Ślad słusze chłubi się piśmiennictwo cieszyńskie tym domorosłym śpiewakiem”.

Adam Sikora zmarł 14 grudnia, w dniu swoich 52 urodzin, w 1871 roku. Pozostała po nim pamięć uzdolnionego poety, któremu ówczesne stosunki społeczne nie pozwoliły rozwinąć skrzydeł literackich, ale który mimo to chlubnie zapisał się w piśmiennictwie cieszyńskim.

NOWY ROCZNIK
„BIBLIOGRAFI ŚLĄSKA”

Wydawana przez Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, a opracowywana przez zespół Działu Bibliograficzno — Informacyjnego Biblioteki Śląskiej w Katowicach, pod redakcją Edwarda Engelkinga „BIBLIOGRAFIA ŚLĄSKA” została ostatnio wzbogacona o nowy tom, rejestrujący wydane w 1965 roku wydawnictwa samoistne (książki, broszury, mapy, nuty itp.) oraz utwory, artykuły i rozprawy, publikowane w czasopiśmie i pracach zbiorowych, a dotyczące różnych dziedzin życia na Śląsku, lub ze Śląskiem związanych.

„BIBLIOGRAFIA ŚLĄSKA 1965” jest kontynuacją tego cennego dla wszystkich interesujących się problematyką Śląska wydawnictwa, ujmującego dotąd materiały od 1960 roku. Oprócz publikacji polskich ujęte zostały również w bibliografię publikacje obce, głównie niemieckie i czeskosłowackie w sumie 407 czasopiśmiennic (372 polskie i 35 obcych). „Bibliografia Śląska 1965”, zawiera 3936 pozycji, z tym, że niektóre zawierają po kilka opisów. Cenną pomocą dla korzystających z Bibliografii są indeksy: alfabetyczny i przedmiotowy. (fz)

Kto ufunduje
fujarkę
dla muzeum Bacha?

W ostatnim numerze „polityki” (nr 49 z 6. XII br.) zamieścił p. Ludwik Krasucki z Zor list, w którym pisze, iż w czasie swojej bytności w NRD odwiedził miejscowości Eisenach, a w niej dom mistrza Jana Sebastiana Bacha. W domu tym urządzono małe muzeum instrumentów muzycznych, wśród których dominuje kolekcja fujarek pasterskich z wszystkich krajów demokracji ludowej, z Chin, Wietnamu i innych państw.

„Niestety — pisze autor listu — nie ma tam fujarki polskiej. Pytałem, skąd ją wziąć? Dlaczego? Odpowiedziano mi, że większość eksponatów przysłał turystów różnych narodowości, zwiedzających muzeum”.

Powołując się na swój list opublikowany w „Polityce”, p. Krasucki zwrócił się do Redakcji naszego pisma z prośbą o zainteresowanie tą sprawą odpowiedzialnych czynników, np. działającego na naszym terenie Cieszyńskiego „Klubu Propozycji”. Uważa, iż wśród kolekcji instrumentów zgromadzonych w muzeum im. J. S. Bacha w Eisenach powinna się znaleźć również fujarka polska, prawdziwie oryginalna i ludowa, jedna z takich, jakie wykonuje mistrze Jan Kawałek z Istebnej.

List p. Krasuckiego przekazał mi „Klubowi Propozycji” i jesteśmy przekonani, że żywo zajmie się on tą sprawą. (pl)

WYSTAWA OBRAZÓW
R. OGIEGŁY W ZPTR

Roman OGIEGŁO jest twórcą ludowym z Chybia. Jego pasją jest korzenioplastyka i obrazy ze słomki. W tym zakresie ma do odnotowania kilka sukcesów. Właż pasją artystyczną potrafił zająć kilku młodych entuzjastów w plastyki i wraz z nimi pracuje w kółku plastycznym przy Cukrowni w Chybiu.

W ramach serii wystaw, zorganizowanych przez kółko ZMW przy Technikum Ochrony Roślin, R. Ogiegly wystawiał ostatnio swoje prace w cieszyńskiej szkole rolniczej. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem. (r)

WRAŻENIA Z ZSRR

Interesująco opowiadał o swoich wrażeniach z podróży do ZSRR, o Moskwie, Leningradzie i Wilnie, na spotkaniu w dniu 9 grudnia br. prof. Karol PRYMUS w cieszyńskim Domu Kultury.

Warto dodać, że wycieczka do ZSRR, którą odbył prof. K. Prymus w dniach 10 — 20. X. br.,



przynajmniej mu została w formie nagrody przez Zarząd Główny Zw. Nauczycielstwa Polskiego i Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie za jego pracę społeczną w ZNP i osiągnięcia artystyczno-plastyczne. (z)

PLEBISCYT
NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszyźnie zawiadamia, że kolejne zebranie członków odbędzie się w środę, dnia 17 grudnia, o godz. 18.30, w Domu Kultury.

Prelekcje na temat „Plebiscyt na Górnym Śląsku w marcu 1921 r.” wygłosi pracownik naukowy Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, dr Władysław ZIELINSKI.

WIECZÓR MYŚLIWSKI
W KLUBIE PROPOZYCJI

Dnia 19 grudnia, (piątek) o godzinie 18, mówić będzie w Klubie Propozycji „Nasz Kącik” Włodzisław GÓLKOWSKI, łowczy powiatowy, o myślistwie. Na spotkanie to zapraszamy nie tylko myśliwych, ale także miłośników przyrody. Wbrew bowiem opinii, jaka często jeszcze daleko od nas, myśliwcy, zrzeszeni w Polskim Związku Łowieckim, to nie tylko ci, którzy polują, ale jednocześnie ci, którzy przyznają się do wzrostu zwierzostronu. Jak to się dzieje, o tym opowie członkom i sympatykom Klubu Propozycji — Włodzisław GÓLKOWSKI. (x)

SESJA WYSPAŃSKIEGO
W CIESZYŃSKIM SN

Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Cieszyźnie organizuje w poniedziałek, dnia 15 grudnia br., sesję naukową, poświęconą twórczości Stanisława Wyspiańskiego w związku z obchodzoną na całym świecie w bieżącym roku setną rocznicą urodzin autora „Wesela”.

Sesja, na której referaty wygłoszą naukowcy z Warszawy i Katowic, odbędzie się będzie w auli Studium Nauczycielskiego w Cieszyźnie, ul. Bielska 62. Początek sesji o godz. 10.00.

Wszystkich polonistów, miłośników twórczości Stanisława Wyspiańskiego oraz młodzież starszych klas szkół średnich na sesję zapraszają organizatorzy. (fz)

O PAWLE KUBISZU
W USA

Prof. Paweł ŁYSEK z Nowego Jorku wygłosił kilka prelekcji, poświęconych niedawnemu zmarłemu Pawłowi KUBISZOWI.

Powołując się na swój list opublikowany w „Polityce”, p. Krasucki zwrócił się do Redakcji naszego pisma z prośbą o zainteresowanie tą sprawą odpowiedzialnych czynników, np. działającego na naszym terenie Cieszyńskiego „Klubu Propozycji”. Uważa, iż wśród kolekcji instrumentów zgromadzonych w muzeum im. J. S. Bacha w Eisenach powinna się znaleźć również fujarka polska, prawdziwie oryginalna i ludowa, jedna z takich, jakie wykonuje mistrze Jan Kawałek z Istebnej.

List p. Krasuckiego przekazał mi „Klubowi Propozycji” i jesteśmy przekonani, że żywo zajmie się on tą sprawą. (pl)

Prof. Łysek projektuje urządzenie więcej podobnego typu odczytów, poświęconych zasługom ludzkości Ziemi Cieszyńskiej. (x)

NOWA AKCJA
KLUBU PROPOZYCJI

Sesja popularyzacji sztuki plastycznej KLUBU PROPOZYCJI w Cieszyźnie apeluje do wszystkich przedsiębiorców o organizowanie wystaw malarstwa z okazji 25-lecia PRL. Pierwsza taka wystawa, urządzona w cieszyńskiej „TERMI-CIE”, cieszyła się dużym zainteresowaniem pracowników fabryki.

Przy organizowaniu tego rodzaju ekspozycji można wykreślić miejscowych artystów-plastyków, artystów-amatorów, uwzględniając w pierwszym rzędzie twórców, zatrudnionych w danym zakładzie pracy. (x)

WYRÓŻNIENIE
ZA POPULARYZACJĘ
TWÓRCZOŚCI
AMATORSKIEJ

W Sosnowcu zakończona została Okręgowa Wystawa amatorskiej plastyki, zorganizowana przez ZZ Metalowców. Decyzją jury, drugą nagrodę na tej wystawie uzyskała Sekcja Plastyczna Domu Kultury w USTRONIU. Sekcja ta, dzięki dużemu wkładowi pracy instruktora Karola KUBALI, z roku na rok podnosi poziom swych prac. Na wystawie sosnowieckiej nagrodzone zostały obrazy: Piotra PILCHA, Barbary KOZŁOWY, Bronisławy CZERNIK i Tadeusza STEFKA.

Na tej samej wystawie przyznano specjalną nagrodę Domowi Kultury w Ustroniu za popularyzację amatorskiej twórczości. Warto przypomnieć, że urządził on szereg wystaw, odkrywając zapomnianych, lub zupełnie nieznanych twórców, organizował zjazdy twórców ludowych, przenosił konsultacje i szkolenia, wreszcie sprowadzał do Ustronia licznych prelegentów dla wygłaszania pogadek na temat sztuki. (x)

EKSPOZYCJA KSIĄŻKI
ESPERANCKIEJ

W Cieszyńskim Muzeum otwarta została wystawa książki esperanckiej, zorganizowana przez Polski Związek Esperantystów. Na wystawie zgromadzone książki pochodzące głównie z zbiorów mgr Zdzisława GŁAJCA i mgr Kazimierza SZCZURKA. W kilkunastu gablotach znalazły się książki, broszury, czasopisma oraz druki z wielu krajów świata. Obok wydań zagranicznych, poczesne miejsce zajęły na wystawie tłumaczenia z języka polskiego naszych klasyków: ŻEROMSKIEGO, SIENKIEWICZA, ORZESKOWEJ i innych. W tym dziale znalazło się nade wszystko wydań esperanckich „PANA TADEUSZA”.

Obok literatury dla dzieci i młodzieży, seria baśni chińskich i francuskich, bogato przedstawia się dział naukowy, literacki, muzyczny, techniczny, antologiczny oraz ciekawy zestaw słownictwa. Wśród autorów książek esperanckich znajdziemy znane nazwiska, m. in. pisarki włoskiej Liny GABRIELLI, która kilkakrotnie bawiła w Cieszyźnie.

Wystawa książki esperanckiej potrwa do końca bieżącego miesiąca. (x)

LAUREACI KONKURSU
GRUPY LITERACKIEJ 63

GRUPA LITERACKA 63, działająca przy Jedynym Ośrodku Kulturalnym huty trynieckiej, ogłosiła przed kilkoma miesiącami konkurs literacki na opowiadanie, reportaż i utwór sceniczny.

Ostatnio jury ogłosiło wyniki tego konkursu. Spośród 34 nadesłanych prac zakwalifikowano do II nagrody opowiadanie ALOJZEGO MANKI pt. „Odległość”, do dwóch równorzędnych III nagród prace: GUSTAWA PRZECZKA „Misterium jednego życia” i WŁADYSŁAWA MARTYNKA „Słowy dwójki i szynki”. Ponadto jury wyróżniło następujące utwory: „Herkules” G. PAŁOWSKIEGO, „Rudy” A. MANKI, „Odnajdywanie młodości” G. PRZECZKA, „Twarda dłoń” B. BIELAKA i „Dureń” nieznanego autora.

W dziale reportażu nie przyznano żadnych nagród, wyróżniono natomiast utwory: „Ikar” A. WAWROSZA, „Powrót do przedwczoraj” A. MANKI. Również ci sami autorzy otrzymali wyróżnienia II stopnia za prace: „Zygibieni w dymach” (A. Wawrosz) i „Wydzielony kwadrat” (A. Manka).

W dziale utworów scenicznych dwa równorzędne wyróżnienia przyznano B. BIELAKOWI za skreśl. „Każdy kocha Inaczej” i A. WAWROSZOWI za widowisko kukielkowe „Kozioł-ozek”. (pl)

KSIĄŻKI
KLUBOWE

Kowalski W. T.: Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939—1945. Wyd. 3, popr. i uzupeł. KIW.

Książka, według opinii specjalistów i ogółu czytelników, stanowi bestseller literatury politycznej. Jej dwa dotychczasowe wydania zostały wyczerpane w rekordowo krótkim czasie. Autor, specjalista z zakresu historii dyplomacji i stosunków międzynarodowych, pokazuje kulisy pertraktacji dyplomatycznych w sprawie Polski i jej przysięgi, jakie toczyły się w Białym Domu, na Kremlu i w kancelariach dyplomatycznych Londynu z udziałem polityków i dyplomatów polskich i obcych. Obecnie trzecie wydanie zostało poprzedzone nowym rozdziałem wstępnym, omawiającym losy granic Polski na konferencji w Wersalu co pozwoliło na konfrontację problemu Polski po I i II wojnie światowej. Dzięki ujawnieniu nowych dokumentów czasu wojny, zarówno amerykańskich jak i radzieckich, uzupełnione zostają niektóre aspekty akcji dyplomatycznej w sprawie Polski, m. in. dotyczącej powstania warszawskiego.

Liebfeld A.: Henry Ford — Legenda i rzeczywistość. KIW.

Twórca masowej produkcji samochodów, Henry Ford nazywany „dobroczyncą ludzkości”, „mesjaszem tanich samochodów”, a nawet „moralistą — myślicielem”, jest w książce przedstawiony w świetle rzeczywistości. Autor w popularnej formie analizuje i deklamuje „legendę Forda”, dowodząc, iż była ona nie tyle wynikiem jego niezaprzeczalnych osiągnięć osobistych, ale w dużej mierze efektem propagandowych poczynąń samego bohatera. Życie i działalność Forda są przedstawiane na szerokim tle amerykańskiej historii społecznej, politycznej i gospodarczej, które stworzyły zapotrzebowanie nie tylko na masowy samochód, ale także na mit twórcy tego samochodu.

Lohman J.: „Miliarda” ludzkości w drodze. KIW.

Przeszłość i współczesność, krajów Azji Południowo-Wschodniej. Wykorzystując literaturę naukową radziecką, angielską, amerykańską, francuską, niemiecką i polską, kreśli autor dzieło subkontynentu indyjskiego, Ceylonu, Birmy, Syjamu, Filipin i Indonezji do końca II wojny światowej i uzyskanie przez nie niepodległości. W drugiej części zajmuje się okresem postkolonialnym, formowaniem się państwowych krajów Azji Południowo-Wschodniej wiażąc zagadnienia społeczno-gospodarcze z politycznymi, dając barwny i ciekawy obraz tego na ogół mało znanego regionu świata.

Machejek W.: Poselskie polityki, WL.

Autor, znany pisarz i wieloletni poseł ziem mieszczańskich, oddał w tej książce mechanizm pracy poselskiej. Opowiada o ciekawych, nie zawsze łatwych kontaktach z wyborcami o codzienną trudną pracę w komisjach sejmowych, o dyskusjach klubowych, o porażkach i sukcesach poselskich. Książka zawiera reportaże, które ukazują się w „Życiu Literackim” w różnych latach, robione na gorąco notatki i wspomnienia.

Madej Z.: Nauka i rozwój gospodarczy, PWE.

Autor omawia znaczenie nauki a zwłaszcza badań z zakresu nauk technicznych, dla rozwoju gospodarczego kraju. Dużo uwagi poświęca wpływowi osiągnięć naukowych na wzrost możliwości opracowywania uzasadnionych naukowo prognoz rozwoju gospodarczego a w konsekwencji perspektywicznych planów gospodarczych.

Mallinowski M., Przygoński A., Kolomejczyk N.: Polska Partia Robotnicza. (Kronika I. 1942 — V. 1945). Wyd. 2, popr. WP.

Publikacja encyklopedyczna. Jej hasłami wyłotawczymi są daty ułożone w porządku chronologicznym. Poszczególne noty poświęcone walkom zbrojnym toczonym przez Armię Ludową i Gwardię Ludową, życiu organizacyjnemu partii, jej uchwalam programowym i codziennym działaniom, a także najważniejszym wydarzeniom z dziejów narodu pod okupacją, z historii Ludowego Wojska Polskiego i wyzwolenego kraju oraz ważnym dla Polski wydarzeniom międzynarodowym. W książce znajdują się liczne tablice i wykazy m. in. z nazwiskami i pseudonimami działaczy partyjnych i dowódców partyzanckich oraz tytułami prasy konspiracyjnej.

Michajłow N. A.: Pokój śni nam się tylko. WL.

Wspomnienia byłego sekretarza KC Komunistów poświęcone są bohaterstwu walce toczonej przez komunistów przeciwko hitlerowskiemu najazdowi podczas Wielkiej Wojny Narodowej. Przedmowa do wydania polskiego napisał Janusz Przymanowski. Wydanie jest związane z 25 rocznicą zwycięstwa.

Z inicjatywy DKF „Fafik”

Spotkanie z Andrzejem Wajdą...

Znakomity reżyser filmowy, Andrzej Wajda, twórca takich filmów jak: „Popioły”, „Kanał”, „Popiół i diament” oraz wyprodukowanych ostatnio: „Polowanie na muchy” i „Wszystko na sprzedaż” bawił wraz ze swym asystentem reżyserem Stanisławem Butkiewiczem na zaproszenie DK „Fafik” w klubie CELMY, gdzie spotkał się z miłośnikami filmu.

Wajda mówił obszernie o swej pracy reżysera i aktora, o swych doświadczeniach, odpowiadając jednocześnie na zadawane mu pytania.

Również wypowiedzi reż. Butkiewicza były bardzo ciekawe, a dotyczyły zarówno spraw aktorskich, jak i reżyserii filmowej.

Goście „Fafika” przyjechali do Cieszyńska wprost z Oświęcimia, gdzie nagrywany jest aktualnie film Wajdy i Butkiewicza pt. „Grunwald”, poświęcony tematycznie z okresem wyzwolenia i zwycięstwa nad hitlerizmem. W tej chwili robione są zdjęcia końcowe. (x)

...i Danielem Olbrychskim

Znany aktor DANIEL OLBRYCHSKI, popularny dzięki kreowaniu czołowych ról w licznych filmach, w tym również w kolorowych filmach opartych na znanych powieściach jak „Popioły”, „Pan Wołodyjowski” i „Hrabina Cosel” — spotkał się w piątek, dnia 5 grudnia, z entuzjastami filmu i jego sztuki aktorskiej w środowisku cieszyńskim.

W zespole Techników Ekonomicznych licznie zgromadzonej młodzieży, a potem w Klubie „Meta-

lowiec” licznie zgromadzonemu słuchaczom, głównie starszym melomanom, opowiadał o swoim życiu, pracy w teatrze i filmie, o obecnej roli w filmie, opartym o T. Borowskiego „Grunwald”, jak również o dalszych zamiarach aktorskich.

Oba spotkania, które wzbudziły duże wielkie zainteresowanie i odbywały się w bardzo miłej atmosferze, przyczyniły się niewątpliwie do jeszcze większego spopularyzowania współczesnego filmu polskiego (fz)

ZAPRASZAMY PT KLIENTÓW

NA DEGUSTACJĘ WYROBÓW GARMATERYJNYCH
która odbędzie się w sklepie MHD „DELIKATESY”,
pl. Inw. Woj. dnia 15 grudnia 69 r. (poniedziałek) o godz. 12

DYREKCJA MHD W CIESZYNIE

166kr

CIEŚLAR WYGRYWA
NA BARANIEJ

WISŁA (cz) Na Baraniej Górze
odbył się pierwszy sprawdzian skocz-
ków kadry młodzieżowej, która prze-
bywa na zgrupowaniu w Beskidach.
Na starcie konkursu stanęło 40 za-
wodników z Zakopanego, Szczyrku,
Wisły i Bystrej.

Najwięcej emocji dostarczył kon-
kurs seniorów, w którym młody
włocławski Wiesław Cieślak okazał
się bezkonkurencyjnym, pokonując
m. in. reprezentanta Polski Wiktora

Placówki ZURIT-u zawiadamiają!

**20 ZAGRANICZNYCH WYCIECZEK
DO SZCZYRBSKIEGO PLESA W WYSOKICH TATRACH
NA NARCIARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA
W KONKURENCJACH KLASYCZNYCH ORAZ
20 MINIATUROWYCH RADIOODBIORNIKÓW „SYLWIA”**



oferuje ZURIT swoim Klientom,
którzy w ciągu grudnia nabędą także za
gotówkę i na raty telewizor lub magne-
tofon ZK 120 (za gotówkę).

Korzystając z okazji! Możecie osobiście bezplat-
nie uczestniczyć w wielkiej międzynarodowej im-
prezie sportowej.

Tylko w grudniu. Tylko w sklepach ZURIT-u.
Losowanie cennych nagród — już 5 stycznia.
Uwaga! ZURIT poleca nowoczesny 10-calowy tele-
wizor „Tosca-Lux” z wieloma ulepszeniami i wy-
godną obrotową podstawą.

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
w Cieszynie

**zaprasza PT KLIENTÓW
na całonocne tradycyjne
Zabawy Sylwestrowe
które organizują:**

1. Kawiarnia i Restaura-
cja „Pod Jeleniem” —

przygrywać będą 2 zespoły muzycz-
ne, występy artystów estradowych
z Katowic

2. Restauracja „Centralna”
3. Restauracja „Nowa” — Osiedle ZOR
4. Bar „Zacisze”

Uwaga: przedsprzedaż biletów wstępu
będzie się odbywała u kierowników wy-
mienionych zakładów od 15 do 27 grud-
nia br. 165kr



UWAGA!

OKAZJA!

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Katowicach**

Oddział Skoczów — Ustroń w Ustroniu
organizuje w dniach od 16 do 18 grudnia 1969 r.
w Skoczowie, w sali Ochotniczej Straży Pożarnej

**Kiermasz Świąteczny
Artykułów przemysłowych „Zima 69”**

Na kiermasz do nabycia:

- KONFEKCJA
- DZIEWIARSTWO
- OBUWIE
- TEKSTYLIA
- ART. PRZECENIONE
- ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Godziny handlu na kiermaszu: od 8 do 17.
ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY DOBRYCH
ZAKUPÓW 164kr



Sobańskiego z Zakopanego. W ka-
tegorii juniorów na pochwałę za-
służył Władimir Kulik i Banaś oraz
Gołk z ROW Koniaków.

A oto wyniki:

SENIORZY — 1) Cieślak (Start Wi-
sła) skoki: 41,5, 42 m — nota 213,7
pkt., 2) Sobański (Gwardia Zakopa-
ne) 43 i 40,5 (214,5, 3) Harmała
(Gwardia Zakopane) 40,5 i 41 — 203,3
pkt.

JUNIORZY (grupa B) — 1) Kulik
(Start Wisła) 38 i 38,5 (193,3, 2)
Walusi (SBTS) 38 i 38 — 191,2 3) Apo-
loniusz Tajner (ROW) 37 i 36,5 —
182,7.

**„ZGADUJ-ZGADULA”
SPORTOWCÓW**

CIESZYN (cz) Cieszyńska „Termi-
ka”, która jest opiekunem sekcji
hokeja na trawie KS Cieszyn, zor-
ganizowała niedawno dla zawodni-
ków tej dyscypliny uroczystą wie-
czernicę. Impreza, która odbyła się
w klubie „Termika”, była zarazem
podsumowaniem 20-letniej działalno-
ści sekcji, jak również zakończeniem
sezonu letniego.

Fo część sprawozdawczą rozdało
13 długoletnim zawodnikom sekcji
dyplomy i upominki.

Następnie przeprowadzono „Zgaduj-
zgadule” na temat: „Co wiem o ho-
keju na trawie?”

W konkursie tym triumfowali:
Franciszek Raska, Gerard Perfecki
i Józef Kaczmarski. Nagrody dla
zwycięzców ufundowała „Termika”.

Następnie odbyła się wspólna zwa-
bawa, której współorganizatorami
byli członkowie przyfabrycznego
Koła ZMS.

PUCHAR

**DLA LZS „TECHNIK”
CIESZYN**

ZABRZE (cz). Dnia 7 bm odbyły
się tu Mistrzostwa Śląska w akroba-
tyce sportowej seniorów, w których
reprezentację spisał się gimnastyk
LZS „Technik” Cieszyn. Nasz zes-
pół zdobył w punktacji pierwszy
miejscę i piękny puchar. Warto nad-
mienić, że w poprzednich 3 latach
zespół cieszyński zdobywał kolejne
przebiegi miejsca i uzyskał puchar
na własność. Gimnastykę z Cieszyna
wyprowadził Górnik Sosnowiec i
Górnik Makoszowy.

A oto wyniki w poszczególnych
konkurencjach: I miejsce w KL i
dwójce żeńskich Hajeł — Kantor-
owicz oraz w trójkach tej samej kła-
sy Wojtowicz — Juzo — Machel.
W skokach kl. I kobiet — I miejsca
Juzo, a w kl. II — druga lokata
Hajeł.

Borecki był pierwszy, a Walica
drugi w skokach kl. I. W trójkach
kl. III Palar — Chmielew — Jaskulska
zajęły III miejsce, a w dwójkach
para Cieślak — Badora była również
trzecia.

Mistrzostwa Śląska były elimi-
nacją do Mistrzostw Polski, które
odbędą się 12-14 bm w Kielcach.
Następnie LZS „Technik” wyjeżdża
do Warszawy, gdzie weźmie udział
w pokazie gimnastyczno-sportowym
organizowanym z okazji 50-lecia
Związku Zawodowego Pracowników
Rolnych.

**L. KUNA
— ASEM PIŁKARSTWA
CZECHOSŁOWACKIEGO**

W ogłoszonej przez tygodnik „Sta-
dion” ankiecie na najlepszego piłka-
rza czechosłowackiego w roku 1969,
trenerzy i dziennikarzy sportowi
przyznali zaszczytne pierwsze miej-
sce Ludwikowi Kunie, piłkarzowi
Spartaka z Trnawy wielokrotnemu
reprezentantowi piłkarstwa czechos-
łowackiego, który w dużej mierze
przyczynił się do ostatnich zwy-
cięstw drużyny CSRS w rozgryw-
kach kwalifikacyjnych do mistrzostw
świata w Meksyku. (2)

tek — 4 i Machel M. — 3; a dla Koń-
czy M.: Kajstura — 3 i Protazy — 2.

SZKOŁY ŚREDNIE CHŁOPCY:
Złoty zwycięstwo zanotowali na
swoim koncie koszykarze ZSZ Cies-
zyn, którzy ostatnio pokonali Tech-
nikum Mech.-Elektr. 54:33 (33:13).
Punkty dla ZSZ zdobyli: Kornecki
— 18, Łydzicki — 14, Gociek — 10,
Broczkowski — 8, Mielicki i Szwarc
po 2, a dla TME: Talik — 17, Gry-
boń — 8, Szwarc — 4, Krupa, Ste-
mass i Kubiczka po 2.

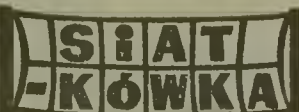
TABELKA	
1) ZSZ Cieszyn	3 6 154:101
2) TME Cieszyn	3 3 87:83
3) LO-2 Cieszyn	3 3 86:78
4) TB Cieszyn	3 3 50:73
5) LO-1 Cieszyn	1 1 29:34

**KS CIESZYN
PODEJMUJE AZS
CZĘSTOCHOWĘ**

CIESZYN (cz). W najbliższą niedzie-
lę 15 bm, o godz. 10.30, (sala Hasewi-
cka) koszykarze KS Cieszyn rozegrają
kolejny mecz mistrzowski z AZS Czę-
stochowa. Zespół ten wypadł w ub.
sezonie z Ligi Okręgowej.

Zespół prowadzony przez trenera
Janusza Kunisza, miał w ub. nie-
dzielę rozegrać spotkanie mistrzow-
skie w Dąbrowie Górniczej z tam-
tejszym GKS. Jednak na skutek nie-
stawięcia się trójki sędziowskiej ro-
zegrano mecz towarzyski, w którym
koszykarze Cieszyna, osłabieni bra-
kiem Boguckiego, Niżnikiewicza i
Góreckiego przegrali z tą czołową
drużyną 57:70.

Niedzielne spotkanie zapowiada się
bardzo interesujące. KS Cieszyn nie
jest bez szans, biorąc pod uwagę
stałe zwiększającą formę młodych ko-
szykarzy.



ZWYCIĘSTWO I PORAZKA

CIESZYN (cz). Ze zmiennym szcze-
ściem walczyli w ostatnich meczach
w lidze okręgowej (grupa B) siatkarze
KS Cieszyn. W pierwszym meczu
wyjazdowym przegrali oni z Górni-
kiem Pisk 2:3 (16:14, 15:12, 7:15, 6:15,
9:15). Goście prowadzili już 2:0 i byli
bardzo bliscy zwycięstwa. Poniosły
ich jednak nerwy, zaczęli popełniać
sporo błędów i w rezultacie gospo-
darze nadrobili straty i wygrali jesz-
cze trzeciego seta, odnosząc zwycię-
stwo.

Zrewanżowali się za sobotnią poraż-
kę siatkarze KS Cieszyn, wygrywając
z AZS Nivka 3:2 (15:3, 15:3, 14:16,
14:18, 15:11). Podobnie jak w pierw-
szym meczu, goście mieli świetny
początek, potem zaczęli się gubić. Za-
nosiło się na to, że podobnie jak w
sobotę, przegrają ten mecz. Siatkarze
Cieszyna odnaleźli się jednak w pła-
nym secie, który gładko wygrali.

Do zakończenia pierwszej rundy
pozostało siatkarzom jeszcze tylko
jedno spotkanie, w którym KS Cies-
zyn zmierzy się z Polonią Tychy w
Cieszynie (20. XII).

**NA KONIEC
DWIE PRZEGRANE**

CZĘSTOCHOWA (cz). Dwoma po-
rażkami zakończyli siatkarze Olimpii
Gosławów I rundę o mistrzostwo ligi
okręgowej (grupa A). Przegrali oni w
sobotę z AZS Częstochowa 0:3
(6:15, 13:15, 14:16) oraz ulegli w nie-

dzielę II drużynie częstochowskiej
Raków, również 0:3 (7:15, 17:19, 14:18).

Niezwykłe zwycięstwo był drugi pojedy-
nek w drugim secie goście dwukrot-
nie prowadzili, jednak musieli w koń-
cu uznać wyższość gospodarzy.

Były to ostatnie mecze I rundy. Te-
raz przerwa do stycznia, kiedy roz-
pocznie się II runda.

Barw Olimpij w minionej rundzie
bronił: Wiktor Proksa, Jan Berek,
Wiesław i Paweł Podgórski, Andrzej
Zenderowski, Andrzej Cwi, Jerzy Sto-
klosa, Piotr Stwierżnia, Tadeusz
Wrzeczonko, oraz Edward Gruszczyk,
który jest trenerem zespołu.

Po I rundzie zespół gosławowski pla-
nuje się w środku tabeli.

SIATKARKI PRZEGRALI

CIESZYN (cz). Kolejny porażki do-
znały w rozgrywkach o mistrzostwo
ligi A siatkarze KS Cieszyn. Prze-
egrali one ostatnio, po bardzo wyrów-
nanej walce, z AZS Rokietnica 2:3
(3:15, 15:13, 7:15, 16:14, 7:15).

Kolejnym przeciwnikiem naszych
pań będzie AZS Katowice. Spotkanie
odbędzie się w najbliższą sobotę w
Cieszynie.

LIGA JUNIORÓW

CIESZYN (cz). W najbliższą sobotę
o godz. 17, w sali Hasewickiej, siatka-
rze MKS Cieszyn rozegrają kolejny
mecz w ramach finałowych rozgrywek
w lidze juniorów z Górnikiem Jastrze-
bie. Natomiast w niedzielę podopieczni
trenera W. Stanieckiego grać będą
w Gliwicach dwa dalsze mecze mistrz-
twa. Przeciwnikami naszych chłop-
ców będą: MKS Gliwice i MKS Sos-
nowiec.



nia na prenumeratę przyjmują
oddają PUPiR „Ruch” do 16
każdego m-ca na m-c następny.
Wszystkie informacje o warunkach prenumeraty udziela
kierownik placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie samowolnych
Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Nakład: 16.100 egz.



Uczą gry w szachy

CIESZYN (cz) Z cenną inicjatywą
społeczną, mającą na celu propaga-
wanie gry w szachy wśród młodzie-
ży szkolnej, wystąpił członkowie
sekcji szachowej PKKFIT w Cies-
zynie. Najlepsi zawodnicy sek-
cji zobowiązali się, że w mieściu-
cach uczą gry w szachy w wybr-
nych przez siebie szkołach podsta-
wowych.

Inicjatywa taka doczekała się już
realizacji w dwóch szkołach w po-
wiecie, a mianowicie w Wiśle i Koń-
czykach Wielkich.

W przyszłości sekcja planuje roze-
grać turnieje, w których startowa-
łyby młodzież szkół podstawo-
wych. Puchar przedchodzący
PKKFIT. W każdej szkolnej druży-
nie występowaloby 5 chłopców i jed-
na uczennica.

Inicjatorzy tej społecznej akcji pro-
szą kierowników cieszyńskich szkół
podstawowych o umożliwienie prze-
prowadzenia nauki gry w kiero-
wanych przez nich szkołach.

Klasa A

STRUMIEN (cz) W zaległym spot-
kaniu w klasie A Wisła Strumięń
przegrała z LZS Hażlach 1:5 (6:8). Za-
wodnicy z Hażlach wykazali więcej
turniejowego obycia i wygrali ten
mecz przekonywająco. Młody zespół
ze Strumienia, mimo porażki, mógł
się podobać.

Turniej juniorów

WISŁA (cz) W okresie ferii zimo-
wych odbędzie się w Wiśle tradi-
cyjny już turniej juniorów powiatu
cieszyńskiego, zorganizowany przez
społeczną sekcję szachową przy
PKKFIT w Cieszynie. W imprezie
tej weźmie udział 14 najlepszych
juniorów. Wiek turniej trwać
będzie 5 dni. Mistrz i wicemistrz
startować będą w mistrzostwach
Śląska juniorów na rok 1970.

Rywalizacja o najwyższą lokatę
zapowiada się bardzo ciekawie. Sza-
chisci Cieszyna i powiatu są dobrze
przygotowani i dadzą na pewno sa-
bie wszystko, aby pokazać się z jak
najlepszej strony.

Gospodarzem turnieju będzie
„Start” Wisła.

Start Wisła wygrali

WISŁA (cz) W kolejnym meczu o
mistrzostwo Ligi Śląskiej szachisci
Startu Wisła wygrali pewnie z ROW
II Rybnik 6:2. Jak dotychczas, sza-
chisci z Wisły kroczą w Lidze Śla-
skiej od zwycięstwa do zwycięstwa
i mają wszelkie dane aby wejść do
Ligi Śląskiej Wydziałowej.

Górnik Czerwionka wygrał z KS
Cieszyn 5,5:2,5. Zespół cieszyński wy-
jechał na to spotkanie w mocno
osłabionym składzie — z czterema
juniorami. Wyróżnili się w zespole
gości: Józef Wasut, Adam Cieślak
i Grzegorz Wawrzyszek.

Rezerwa Olimpij Goleszów poko-
nała na wyjeździe Start-II Katowice
4,5:3,5. W Olimpij wyróżnili się: Ka-
rol Niedoba, Janusz Kwiatkowski,
Cis i Jadwiga Sadiok, która poko-
nała wicemistrzynię Śląska Wiewiór-
kowską.



Pingpongści przegrywają

ZABRZE (cz) Po porażkach z AZS
Gliwice 5:6 i Obuwnikiem Prudnik
4:5 pingpongści KS Cieszyn prze-
egrali w ub. sobotę w Zabrzu z młod-
szym Linadruem 4:8.

Punkty dla naszych barw zdoby-
li: Baro — 2 oraz Ściga i Zieliński
po jednym. Drugie spotkanie z
„Nadwielaninem” Kraków nie do-
szło do skutku.

Sobotnie spotkanie było ostatnim
w I rundzie. Teraz pingpongści będą
odpoczywać aż do 14 stycznia 1970
roku, kiedy to rozegrają pierwszy
mecz w II rundzie z BKS Bielsko.
Pierwszą rundę nasi tenisisci za-
kończyli na 8 miejscu (w lidze mł-
dziejowskiej gra 12 zespołów).

Mistrzostwa powiatu
cieszyńskiego

CIESZYN (cz) PKKFIT organizuje
VIII Mistrzostwa powiatu cieszyńskie-
go kobiet i mężczyzn w tenisie sto-
lowym na rok 1969.

Ponieważ obecnie mamy w roz-
grywkach mistrzowskich przewagę
spodziewaną jest udział w tej impre-
zie najlepszych pingpongistów powia-
tu. Dla przypomnienia podajemy, że
tytułu mistrzowskiego wśród mę-
czyzn broni Zieliński, a wśród ko-
biet Danuta Ryszka — oboje z KS
Cieszyn.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w
dniach 30 i 31 bm. w sali „Zacisze”
(sobota o godz. 16. niedziela o godz.
10, mecze finałowe).

Zgłoszenia przyjmuje (pisemnie
lub telefonicznie) PKKFIT Cieszyn,
Kochanowskiego 7, tel. 18-72, do dnia
19 bm.



Za OBRAZ ob. Jana Farusela,
zam. Cieszyn, Bielska 88 — przepra-
szam. Maria Cych zam. Krasna —
Guldowia 2. g-16154

ŻYŻICKI Karol zgubił bilet mie-
sieczny relacji Krasna — Cieszyn
oraz leg. nr 039450, wydane przez
PKS Cieszyn. g-16152

SZAJTER Krystyna zgubiła leg.
PKP, wydaną przez ZNTK Katowice.
g-16156



JAWORZYŃKA (cz) Do-
jazdowy punkt lekarski w
tel wiosce został zupat-
cznikom grudnia przemies-
do nowic, wygodniejszych
i znacznie, obniższych
pomieszczeń ob. **Krótkie,**
Jaworzyńska 445. Dzięki
przewodzie, punkt lekarski
zyskał 4 pomieszczenia; na
gabinet lekarski, zabiegowy,
poczekalnie i pokój na ga-
binet dentystyczny.

Wszystkie niezbędne prace
wykonano systemem gospo-
darczym, przy wydajnej po-
mocy społeczeństwa Jawo-
rzyńki.

CIESZYN (z) W dniu 15. 12. br odbyła się w sali konferencyjnej FME CELMA VIII Powiatowa Konferencja Zarządowa, na której w Gie-szynie, w Cieszynie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele powiatowych i miejskich władz partyjnych oraz państwowych z J sekretarzem KP PZPR w Gie-szynie — tow. A. Huczkem na czele, kierownik Wydziału Propagandy ZG ZMS w Warszawie, tow. J. Trunk-walter, wiceprzew. ZW ZMS — tow. Cz. Lech, przewodniczący CP ZMW — tow. M. Skiba oraz 70 delegatów reprezentujących organizacje powiatowa na VIII Powiatową Konferencję.

Referat programowy, omawiający działalność pow. organizacji ZMS za lata 1967—1969 oraz ustalając główne kierunki działania na lata 1969—1971 wygłosił przewodniczący ZP ZMS — tow. E. Cimała. W dyskusji poruszono nalistotniejsze problemy organizacji ZMS. główny nacisk kładąc na działalność ideowo-wychowawczą i gospodarczo-społeczną oraz sprawę dalszego rozwoju organizacji.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

WISŁA (SC). W BR. PRZYBĘDZIE DO WISŁY NA ŚWIĘTA. I NOWY ROK PONAD 7 TYSIĘCY WZASOWCZÓW I TURYSTÓW. DOMY WZASOWE FWP, STACJE TURYSTYCZNE, SCHRONISKA PTTK, DOM WYCIECZKOWY PTTK „NAD ZAPORĄ” W MALINCE ORAZ KWATERY PRYWATNE WYNAJMIOWANE PRZEZ MOSTIŃ „GROŃ” OD PONAD MIESIĄCA NIE DYSPONUJĄ JUŻ WOLNYMI MIEJSCAMI. TŁOCONO BĘDZIE TEŻ W ZAKŁADOWYCH DOMACH WYPOCZYNKOWYCH: „SMREKU”, „HALNYM”, „RELAKSIE” I INNYCH.

MOSTIW „Groń” / wynajął ok. 600 komfortowo urządzonej kwatery z ciepłą i zimną wodą. Koszt jednego łóżka wynosił przeciętnie 33 złote. Dom wycieczkowy **PTTK** wynajął 185 miejsc noclegowych. **BORT PTTK** zakwaterowało w Wiśle, Istebnej i Koniakowie ponad 1.000 turystów i wczasowiczów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Życzymy śniegu, mrozu i wypoczynku!

CIESZYN (TK). W GÓRSKICH MIEJSCOWOŚCIACH NASZEGO POWIATU OD KILKU JUŻ LAT ORGANIZOWANE SĄ LICZNE ZIMOWE KOLONIE, OBOZY I WZASOWISKA DLA DZIECI ORAZ MŁODZIEŻY.

Najwięcej zimowisk młodzieżowych rozlokowanych będzie w środkach transportowych w Wiśle. Oblicza się, że zimową wakację spędzi tu ok. 2.000 młodzieży z różnych miast Śląska oraz z głębi kraju, m. in. z Warszawy, Łodzi, Szczecina i Zielonej Góry.

Polski zjada także dzieci pracowników rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu oraz 100-osobowa grupa młodzieży z Zielonej Góry.

W Koniakwle wyoczy-
wać będzie 125 dzieci z Za-
brza, w Istebnej 260 z róż-
nych miast, w Brennej 170
dzieci pracowników spół-
dzielczości pracv. w Górkach
Wielkich 70 harcerzy z Be-
zdina, a w Lipowcu — 50
z Mysłowic.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

CIESZYN (TK). ZALEDWIE KILKA DNI DZIELI NAS OD TRADYCYJNEGO SYLWESTROWEGO SZALESTWA, A ROWNocześnie OD INAUGURACJI KARNAWALOWYCH ZABAW I BALOW. ZINTERESUJE ZAPENNE WIELU CZYTELNIKOW, GDZIE POZEGNAMY ZASLUZONY STARY I POWITAMY NOWY ROK 1970?

W Cieszylinie wytwórne zabawy sylwestrowe przygotowała miejscowa gastronomia. W „Centralnej”, na dużej sali i cocktail-barze „Pod Jele-niem”, a także w kawiarni tegoż zespołu gastronomicz-nego, szczególną atrakcją sylwestrowych zabaw będą występy estradowe. Sylwe-strowe szaleństwa trwać bę-dą do wczesnych godzin ran-nych także w „Nowej” oraz

w barze „Zacisze”. W CEL-
MIE odbędzie się bal spor-
towców, natomiast w Dorn
Kultury szaleć będą członko-
wie Zespołu Pieśni i Tańca
Ziemli Cieszyńskiej oraz
działacze kulturalni.

Podobne imprezy odbęda się także w wielu klubach i świetlicach zakładowych. -

(Ciąg dalszy na str. 2)

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

SKOCZÓW (n) Ostatnio obradowało tu Plenum Komitetu Miejskiego Partii poświęcone ocenie działalności gospodarczej Miejskiej Rady Narodowej.

Plenum dokonało również zmiany na stanowisku I sekretarza KM PZPR, którym został tow. Paweł Jurzykowski, wieloletni pracownik etatowy Komitetu Powiatowego PZPR. Dotychczasowy I sekretarz Komitetu Miejskiego tow. Karol Kajzer przeszedł do pracy w aparacie KP Partii.

CIESZYN (cz) Już w 16 kołach ZMW naszego powiatu odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Kola analizują całoroczne prace organizacji, prowadzą dyskusje nad projektami planów pracy na rok przyszl. W każdym prawie kole sporniejsza załamuje problemy współpracy ZMW z organizacjami działającymi na tym samym terenie. Iak również szkolenie oświatowo-polityczne aktywu.

Dotychczas akcja sdrawo-
zdawczo-wyborcza odbyła się
w następujących kolach
ZMW: Bażanowie, Brzeźno-
ka, Brenna, TOR Cieszyń,
TMR Cieszyń, TRR Cieszyń,
Iskrzyżycyń, Kaczyce, Kisle-
łów, Kiciyce, TR Miedzy-
świeć, Pogwizdów, Pniów
Pierściec, Zabłocie i Zebrzy-
dowice.

CIESZYN (FZ). W PONIEDZIAŁEK, DNIA 15 GRUDNIA BR. ODBYŁA SIĘ W STUDIUM NAUCZYCIELSKIM W CIESZYNIE SESJA NAUKOWA, ZORGANIZOWANA PRZEZ CIESZYŃSKI ODZIAŁ TOWARZYSTWA KULTURALNEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA W STULECIE URODZIN STANISŁAWA WYSPIANSKIEGO, OBCHODZONE UROCZYSZCIE PRZEZ CAŁY ŚWIAT KULTURALNY.

Na sesji wygłosili referaty doc. dr Stanisław ZABIEROWSKI: „Wyspiański w życiu i twórczości Żeromskiego” oraz dr Lesław EUSTACHIEWICZ: „Meta-morfozy teatralnej interpretacji dzieł Wyspiańskiego”.

Doc. dr Stanisław Zabłowski omówił w swoim referacie kontakty osobiste autora „Wesela” i „Popiołów”, które związane były zarówno z problematyką literacką, jak i próba zorganizowania w pierwszych latach powstania państwa polskiego zbrojnych. Takich kontaktów było kilka. Omówił również szeroko stosunek St. Żeromskiego do twórczości St. Wyspiańskiego. Eustachiewicz w swoim referacie dał przegląd dzieł scenicznych utworów Stanisława Wyspiańskiego od ich premier, aż do tegorocznego urczczenia Roku Wyspiańskiego przez teatralną inscenizację najwybitniejszych dramatów autora „Nocy i

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

spiańskiego, wypowiedzi o niej oraz wpływ, jaki wywarły utwory autora „Wyzwolenia” na twórczość Żeromskiego. Przedstawił też dotychczasowy stan badań o wzajemnych wpływach i stosunkach obu najwybitniejszych przedstawicieli literatury Młodej Polski.

Dr Lesław Eustachiewicz w swoim referacie dal przegląd dzieł scenicznych utworów Stanisława Wyspiańskiego od ich prapremier, aż do tegorocznego uroczczenia Roku Wyspiańskiego przez teatralną inscenizację najwybitniejszych dramatów autora „Nocy II

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

CHYLI SIĘ KU KOŃCOWI ROK 1969, za kilka dni wkroczymy w nowy rok 1970 — jak zwykle z nadzieją, że będzie on lepszy od poprzedniego, że spełni on plany i zamierzenia każdego z nas, że ziszcza dążenia narodów i całej ludzkości do upragnionego pokoju.

Z upływem ostatnich dni starego roku zastanawiamy się nad tym, co było w ciągu tego czasu dokonywane, co osiągnęliśmy i wasze zdanie jest dla nas najważniejsze. I ogólnospółkowiez jak i ja nie musimy być zadowolonych i wręczamy w nadchodzący nowy rok.

ALE BILANS WYDARZEŃ UBIEGŁEGO ROKU byłby nieprawdziwy, gdybyśmy po stronie aktywności odnotowali niewątpliwych osiągnięć narodów w walce o zachowanie pokoju, o świat bez wojen, o szczęśliwą przyszłość ludzkości. Do takich osiągnięć musimy zaliczyć przede wszystkim olbrzymią falę protestów społeczeństwa amerykańskiego i milionów ludzi na całym świecie przeciwko wojnie w Wietnamie; żądanie natychmiastowego wycofania wojsk USA z tego kraju i postawienie narodów wietnamskim pełną prawa samostanowienia o własnym losie. Powożnym osiągnięciem na drodze do przywrócenia i zabezpieczenia pokoju jest również coraz żywsza wśród narodów wszystkich kontynentów niechęć do brzoła, jego agresywnej polityki, coraz wyraźniej wysuwane żądanie zaprzestania działań wojennych w tym rejonie świata i przywrócenia tam granic sprzed czerwca 1967 roku.

Donostym wydarzeniem roku 1969 była odbyta w czerwcu w Moskwie narada parli komunistycznych i robotniczych, w trakcie której podjęte zostały ważne uchwały, dotyczące zjednoczenia wszystkich postępowych sił w świecie do walki przeciwko imperializmowi. Również wielkiej wagi wydarzeniem była praska narada ministrów spraw zagranicznych państw-siron Układu Warszawskiego, na której przyjęto deklarację w sprawie wzajemnego europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Z ulgą przyjęła ludzkość fakt podpisania przez największe mocarstwa, a także przez rząd NRF układu o nieuzbrojeniu i broni jądrowej oraz niemiecko-donosty fakt rozpoczęcia w Helsinkach rozmów amerykańsko-radzieckich w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

TE WZYSTKIE WYDARZENIA świadczą najwy-
mowniej o tym, że narody naszego globu pragną
pokoju. Pragną go przede wszystkim narody
Związku Radzieckiego i wszystkich krajów współ-
noty socjalistycznej, które najlepiej wiedzą, czym jest
wojna, jakie niesie ona z sobą okrucieństwa i skutki.
Cała polityka naszych krajów, wszystkie ich dążenia
i wysiłki zmierzają do jednego celu: zabezpieczenie
świata prawdziwego pokoju, a ludzkości prawdziwego
szczęścia.

Dlatego też, siając na próg nowego roku życzyć sobie winniśmy, by podjęte w tym kierunku zamierzenia zostały zrealizowane. By niebo nad naszą Ziemią było czyste i wolne od ciemur wojennych, by narody wszystkich kontynentów oddać się mogły pokojowej pracy dla wciśnego dobra i dobrej całej ludzkości. (J. P.)



LISTY DO REDAKCJI

TYPOWY CZY NIETYPOWY?

Kierownik ZURIT w Ustroniu pięknie się Redakcji usprawili, że mam nietypowy telefon. Czyżby „Nepłun” był już naprawdę nietypowy?

Kierownik podał, że gwarancja się skończyła. Tak, ale wada przetrwała. Która złośliwiec w czasie trwania gwarancji, do chwili obecnej nie została usunięta.

Sprawa wolontierza, dzięki interwencji Redakcji i Dyrektora ZURIT w Katowicach została załatwiona. Oh Juliusz Herman oddajmy przysługę.

Jerzy Szymczak, Ustron

WINNO BYĆ: „HUGONA”

W okresie czasowym w Wiśle-Czarnym systematycznie czytelnicy Wasz miły tygodnik, zastępując mi czasowo Dziennik Polski (Kraków). W nrze 46, w artykule „Nowe nazwy ulic” podano na samym końcu: „ulica Hugo K...”. Jest to nie poprawnie. Winno być: ul. Hugona K... Wprawdzie w prasie spotykamy także zwroty jak „Inscenizacja Otto Secy”, „Two Galla” lub „dzieło Gwido Szafarskiego”, ale to sprzeczają się z wymogami pisowni. Przy tych imionach „ukryta” jest końcówka litera „n”.

Ludwik Skawliński, Dębica

PROSZĘ O POMOC

W czasie okupacji zostałem aresztowany przez gestapo i osadzony w cieszyńskim więzieniu. Współtowarzysze niedoli już nie żyją, zaś więzienie Cieszyńskie nie posiada żadnej ewidencji.

Pamiętam, że w tej samej celi był z mną mężczyzna rodem z powiatu cieszyńskiego, którego nazwiska nie pamiętam. Mieszkał w Kaczebach Dolnych lub Górnych albo w Kaczebach Małych lub Wielkich. Z zawodu był rolnikiem. Został aresztowany za odmowę służby w niemieckim wojsku. W 1943 r. miał mieć lat 30, obecnie 58. Był wysoki, ze 178 cm. Miał ciemne włosy, zawsze w ciemnym, a nie lekko, tylko mi do mojej kochanej dziewczyny.

Upieram się o pomoc w odnalezieniu tego człowieka. Proszę o pomoc w odnalezieniu mojej byłej kochanki. Proszę o pomoc w odnalezieniu mojej byłej kochanki. Proszę o pomoc w odnalezieniu mojej byłej kochanki.

DLACZEGO NIECZYNNY?

Szereg klientów uskarża się na to, że w poniedziałki Łaźnia Miejska w Cieszynie jest nieczynna.

Czy w poniedziałki trochę o godzinie można zawieźć na kółku?

BOLKO KANTOR

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

W przyszłym roku remont

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN w Cieszynie w odpowiedzi na notatkę pt. „A kiedy ciąg dalszy?”, pismo z Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska” została zwołowana do usunięcia bloków łazienkowych z chodnika przy ul. Teofilowej. Nawierzchnia ulicy, jak i chodnik będą remontowane w roku 1970.

Klub w byłej łoży

Wydział Spraw Lokalowych rezydujący w Międzyzdrojach w Cieszynie w odpowiedzi na notatkę pt. „A kiedy ciąg dalszy?”, pismo z Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska” została zwołowana do usunięcia bloków łazienkowych z chodnika przy ul. Teofilowej. Nawierzchnia ulicy, jak i chodnik będą remontowane w roku 1970.

Dodatkowe roboty

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PMRN w Cieszynie w odpowiedzi na notatkę pt. „A kiedy ciąg dalszy?”, pismo z Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszyńska” została zwołowana do usunięcia bloków łazienkowych z chodnika przy ul. Teofilowej. Nawierzchnia ulicy, jak i chodnik będą remontowane w roku 1970.

Sprostowanie

W numerze 47 z dnia 23 listopada br. w rubryce „Pożary” poinformowaliśmy, że dnia 16 ub. m. wybuchł (niegroźny) pożar w kawiarni Beskidzkiej Zakładów Gastronomicznych. Jak się okazało, pożar miał miejsce w cukrowni „Słoneczna” WSS „Cieszyńska”. Za omyłkę powstałą wskutek błędnej poinformowania Redakcji, serdecznie przepraszamy.

Gdzie będziemy szaleć?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Beskidzkie Zakłady Gastronomiczne urządzają sylwestrowe zabawy w lokalach: „Jaworzynka”, „Kubalonka”, „Malinka”, „Fajfka”, „Turystyczna”, w barze „Jawor-nik”. W Wiśle, w restauracji „Dom Zdrojowy”, w kawiarni „Centrum” oraz w zespołach gastronomicznych „Jasowice” w Ustroniu, uroczystym wstępie artystów Operetki gliwickiej i Teatru im. St. Wyspiańskiego z Katowic. W Ustroniu bawić się będzie można w „Parkowej” oraz w „Oazie”.

W Skoczowie z wielkim zainteresowaniem oczekuje się sylwestrowej nocy w wytwornej restauracji

1 kawiarni „Hotele”. Zabawy odbędą się również w sali strażniczej OSP, a także w niektórych świetlicach zakładowych.

Sylwestrowe szaleństwa nie omiłą także wczasowiczów, spędzających urlop w domach wypoczynkowych. Najchętniej, jak zwykle, bawić się będą wczasowicze w renomowanym Jaszowcu.

Stary rok atrakcyjnie spędzą także w licznych zimowiskach młodzieżowych, które organizowane są w wielu miejscowościach beskidzkiej.

Niezapomniany jednak będzie Sylwester w schroniskach górskich, gdzie tradycyjnym zwyczajem turystów narciarzy witać będzie Nowy Rok przy świetle pochodni i zabawach przy ogniskach.

Wybór władz powiatowych ZMS

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Na zakończenie VIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej dokonano wyboru nowych władz. W skład Plenum ZP ZMS w Cieszynie wybrano 35 członków z tego w skład Prezydium ZP ZMS wybrani zostali: E. Cimała, ponownie jako przewodniczący ZP, S. Malinowski, A. Nowotarski, J. Niciełnik, P. Bargiel i J. Sowłowski — jako wiceprzewodniczący.

ZP oraz M. Kołcz, M. Przeczek i U. Lomoz — jako członkowie Prezydium ZP ZMS.

Dotychczasowy dorobek, świadczący o coraz poważniejszym udziale organizacji ZMS w życiu społeczno-politycznym i kulturalnym Ziemi Cieszyńskiej oraz plan działania na najbliższy okres, zakładający dalszy rozwój działalności ideowej i społeczno-kulturalnej, umocnił niewątpliwie dotychczasowy autorytet i pozycję organizacji ZMS w naszym powiecie.

SKORZYSTAJ z SZANSY!

Za kilka dni koniec roku 1969. Nie od rzeczy będzie zatem przypomnieć, że z dniem 31. 12. 1969 mija okres, w jakim w myśl ustawy o amnestii sprawy przestępstw popełnionych przed 15 lipca br. mogą zostać uwolnione, jeżeli wobec organów ścigania, uzyskując premię w postaci darowizny, względnie daleko sięgnięcia, zgłoszą kary za popełnione przestępstwa.

W razie zgłoszenia się w Prokuraturze, względnie w którejkolwiek jednostce MO i uświadomienia istotnych okoliczności oraz osób współuczestniczących w dokonaniu przestępstwa sprawy wszystkich przestępstw — za wyjątkiem zabójstw popełnionych przez zbrodniarzy faszystowsko — hitlerowskich oraz zbrodni, za które należało orzec karę śmierci lub dożywotniego więzienia — korzystają z amnestii.

W odniesieniu do wstępnego zarządzenia w sprawie karności, na 5 lat pozbawienia wolności (np. zwykłe kradzieże) postępowanie ulega umorzeniu bez przeprowadzenia sprawy.

Natomiast we wszystkich innych sprawach o przestępstwach poważniejszych (co do których odnoszą przepisy karny przewiduje możliwość wymierzenia kary wyższej niż 5 lat) całkowitemu darowiznie ulega kara orzeczona przez sąd na rozprawie w rozmiarze do lat 5 kary za wymierzone w granicach od 6 do 15 lat z łagodzonej kary o połowę, przy czym w szczególności uwzględnionych wypadkach sąd może nawet zupełnie ułulić sprawę od kary.

Te same zasady mają również zastosowanie do tzw. przestępstw trwałych jak np. nielegalne posiadanie broni, choć trwają one do chwili obecnej.

Od dnia 1. 1. 1970 wszyscy sprawcy przestępstw dokonanych przed 15. VII. 1969 r., którzy nie skorzystali z wieloletniej szansy rozliczenia się ze swą przeszłością przestępczą, zostaną w razie wykrycia ich przestępstw potraktowani z całą surowością prawa na równi z wszystkimi innymi przestępcami.

25-26 Młodość i jazd (świąteczki od 1. 10), 21-31 Kowboju do dzieła (ang. od 1. 10).

Skoczów PODHAŁE: 20-21 Morderca na zawołanie (NRD od 1. 10), 22-23 Damski gang (ang. od 1. 10), 27-28 Węgierski magnat (węg. od 1. 10), 30-31 Złotnik Karpaty (węg. od 1. 10).

Strumień WISŁA: 20-22 Cieskie czasy dla gangsterów (franc. od 1. 10), 23-24 Mały zbieracz (radz. od 1. 10), 25-28 Szaryty z złomczuch (USA od 1. 10), 29-31 Porwany za młodu (NRD od 1. 10).

Ustron UCIĘCHA: 20-21 Węgierski magnat (węg. od 1. 10), 22-23 Złotnik Karpaty (węg. od 1. 10), 24-26 Kowboju do dzieła (ang. od 1. 10), 27-28 Gra (pol. od 1. 10), 30-31 Dziesiąta ofiara (wł. od 1. 10).

Wiśla MARZENIE: do 21 Kowboju do dzieła (ang. od 1. 10), 22-23 Gra (pol. od 1. 10), 24-26 Dziesiąta ofiara (wł. od 1. 10), 27-29 Ukryta forteca (jap. od 1. 10), 30-31 Brylantowa ręka (radz. od 1. 10).

Brenna BESKID: do 21 Dziennik młodego małżeństwa (fin. od 1. 10), 24-26 Życie zamku (franc. od 1. 10), 27-28 Trzy godziny milość (jap. od 1. 10), 30-31 Stawka większa niż życie IV s. (pol. od 1. 10).

Golezów SZAROTKA: do 21 Kobieta wąż (ang. od 1. 10), 23-25 Zbrodnia który ukraiński zbrodnia (pol. od 1. 10), 26-28 Pokucie na meczynie (franc. od 1. 10), 30-31 Trzy dni Wilkora Czernyszewa (radz. od 1. 10).

Islebna OLZA: 20-21 Węgierski magnat (węg. od 1. 10), 24-25 Złotnik Karpaty (węg. od 1. 10), 26-28 Na tropie Sokola (NRD od 1. 10), 30-31 Fantomas kontra Scotland Yard (franc. od 1. 10).

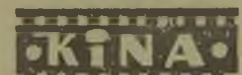
Pogwizdów ONDRASZEK: 20-21 Alfa Romeo i Julia (węg. od 1. 10), 23-24 Z frontem (radz. od 1. 10), 27-28 Szokowana wiedza (wł. od 1. 10), 30-31 Stawka większa niż życie (pol. od 1. 10).

Zebrydowice SYRENA: 20-21 Zakochana wiedza (wł. od 1. 10), 23-26 Stawka większa niż życie (pol. od 1. 10), 27-28 Dziennik młodego małżeństwa (fin. od 1. 10).

Następny numer

„Głos Ziemi Cieszyńskiej” ukazuje się w sprzedaży w najbliższą sobotę po Nowym Roku, z datą 4 stycznia 1970 roku

REDAKCJA GZC



Cieszyńskie PIASE: do 21 Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię (pol. od 1. 10), 22-24 Kalejdoskop (ang. od 1. 10).

Zimowe ferie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Organizatorami zimowisk są inspektoraty Oświaty, zakłady pracy, PTTK, zrzeszenia sportowe a także organizacje młodzieżowe.

A jak wypoczywać będą dzieci z naszego powiatu?

Cementownia „Golezów” organizuje zimowisko dla 80 dzieci w Brennej, Komenda Hufca ZHP dla 40 horek i harcerzy w Cieszynie, TPD urzędują w Cieszynie 3 półkolonie, a w Skoczowie 1. Łącznie obejmą one ponad 200 dzieci.

Szkoła Podstawowa nr 5 urządziła półkolonie dla 100 dzieci z Cieszy-na, nado w Skoczowie i Pastwiskach wypoczywać będzie po 60 dzieci na półkoloniach. We wszystkich budynkach szkolnych, w których nie urządził się kolonii zimowych, organizowane będą zajęcia świetlicowe dla dzieci pod nadzorem wychowawców i członków komitetów rodzicielskich. Wzorem lat ubiegłych, wszystkie zimowiska zapraszają będą miejscową młodzież do udziału w zajęciach i zabawach.

Zadania roku 1969 przed terminem

CIESZYŃ (pl). Mimo trudności spowodowanych w pierwszym kwartale br. brakiem wielu pracowników, którzy ulegli epidemii grypy, a następnie awariami urządzeń zespołu Fabryki Sprzetu Elektrycznego „TERMKA”, wykonana w dniu 11 grudnia roczne planowe zadania produkcyjne wartości 85 mln zł.

Przedterminowe wykonanie zadań planowych stało się możliwe dzięki ofiarnej pracy całej załogi oraz pomysłnej realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

Do końca br. „Termka” dała dodatkowo ponadplanową produkcję wartości 5 mln zł.

CIESZYŃ (pl). W wórniciu Nakiętych „POLVID” zameldowała, iż podjęte przez załogę zobowiązania na cześć Srebrnego Jubileuszu PRL ogólnej wartości 517 tys. zł. zostały nie tylko w pełni zrealizowane, ale na dzień 10 br. znacznie przekroczone osiągając wartość ponad 800 tys. złotych.

Zobowiązania podjęte przez załogę „Polvidu” dotyczyły zarówno produkcji artykułów rynkowych, jak i czynów społecznych na rzecz zakładu i miasta.



CIESZYŃ: od 20 do 27 grudnia, br. dyżury nocne i świąteczne pełni apteka nr 173, Pl. Londzina 1, tel. 12-67.

Od 3 do 10 stycznia br. Apteka nr 136, Armii Czerwonej 62, tel. 13-63.

Powiat Ustron: Rynek 25 (tel. 17), Ustron, ul. 1 Maja 10 (tel. 159), Wiśla-Centrum 71 (tel. 14-10), Strumień, ul. Pęczyńska 17 (tel. 37) — pełnią dyżury nocne i świąteczne. Zebrydowice — bez dyżuru nocnego. Ustron-Centrum — nocne i świąteczne pełni Pog. Rat. w Wiśle.



KATOWICE
CIEKAWSZE POZYCJE

SOBOTA 20 GRUDNIA

10.30 „Ostatni zachód słońca” film USA, 15.45 Katowice kronika kulturalna, prezentacja zespołów art. PSS, serwis informacyjny. Rozwój śląskich miast — komentarz. „Po co są światła” — felieton, sylwetka twórcy Ryszarda Twardocha, 18.30 RWPG w akcji, 17.46 Teleferie — otwarcie oraz Pół godziny dla rodziny, 18.30 Z kamerą po świecie — rep. filmow. 19.10 Protestujący — film węg. 19.30 Monitor, 20.20 „Ostatni zachód słońca” film, 22.25 Gramofon 68 — prog. rozrywkowy.

NIEDZIELA 21 GRUDNIA

9.10 „Radość i gorycz” film pol. (Czterej pancerni i pies) oraz Klub pancernych 10.30 Miasto muzeum, 11.15 Melodie z zima w tytule, 11.35 Aby pustynie zakwitły — film, 12.15 Spotkanie z muzyką, 13.15 W starym kinie, 14.30 Porównania, 15.00 Cecylia — lekarka wiejska — film, 15.25 Prokr. dla dzieci, 16.03 Komendant stanley — film pol. („Przemyślenia Michała”), 18.35 PKF, 18.45 Klub szaleńców kontynentów, 17.25 Teatr Niedzielny: Helena i Lech Karwacy „Ballady z miasta Łodzi”, 18.35 Kabaret „Dziękuję”, 20.00 „Kraśki z diabłem” — Jana Drdy, 21.50 Felieton literacki, 22.05 Magazyn i wiad. sportowe.

PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA

18.05 TV Katowice: Magazyn wiejski, 18.25 „Prostyni panie” — felieton, 18.50 Dla dzieci: „Zwierzyniec” oraz „Przemyślenia psa Huckleberry” — film, 17.35 Magazyn ITP, 17.45 Echo stadionu, 18.00 Katowice: Informacje o filmach, 18.35 „Finałowy” — felieton, 19.05 „Gdzie na święta?” — reportaż rekonstrukcji, solistów Studia Piosenki TV, Za Odrą za Łabą,

Beskidy gotowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kilkaset gości świątecznych przybędzie też na okres świąt w Beskidach do swoich krewnych i znajomych.

O dobre zaopatrzenie swoich sklepów postarają się Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu, która dysponuje dużym wyborem ciast, słodczyw, galanterii czekoladowej i cytrusami.

Dla świątecznych gości przygotowane liczne wycieczki, m. in. beskidzka pętla do Muzeum Beskidzkiego, na Kubalonkę, do chaty Jankawulka w Istebnej i in. Zorganizowane też będą spotkania z ciekawymi ludźmi regionu.

Dla amatorów „białego szaleństwa” MOSTIW „Groń” urządził będzie kulię z płańcami pochodniami dolina Malinki na Salomon i z powrotem oraz dolinami Dzielchinki i Jawornika. Prowadzona też będzie dla początkujących i zaawansowanych nauka jazdy na nartach.

Dom wczasowy FWP „Marysienka” oraz „Olsynka” w Wiśle prowadzi dobrze wyposażone wypoczynkowe sprzęty sportowe, przede wszystkim nart i sanek. Amatorów jazdy na łyżwach oczekują lodowiska — m. in. w parku miejskim i na korcie tenisowym Ośrodka Sportowego „Start”.

USTRON (tk) Atrakcyjne zapowiadają się świąteczny wypoczynek oraz zimowe ferie w ustronimskim uzdrowisku.

Jeżeli dotychczas warunki atmosferyczne, nastąpi uroczyste otwarcie sezonu zimowego z udziałem wszystkich wczasowiczów oraz uczestników zimowisk młodzieżowych.

W 100-lecie urodzin Wyspiańskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stopadkowej”, ze szczególnym uwzględnieniem „Wesela”, „Wyzwolenia”, „Warszawianki” i in. Na końcu swego referatu stwierdził: „Wyspiański stał się w roku 1969 poetą żywym dzięki interpretacjom teatralnym, wielu i ciekawym. Te fakty cieszą, gdyż świadczą o to, że Wyspiański jeszcze dziś zaspokaja potrzeby i oczekiwania teatralne, a równocześnie smuci, gdyż świadczą zarazem, że brak nam współczesnych dramatów, którzy by to zaspokazywały spo-

Przewiduje się, że w imprezie tej nie zabraknie również wczasowiczów z kombinatu wypoczynkowego w Jaszowcu. Zwolennicy zimowego wypoczynku zbiorą się na Rynku w Ustroniu, by w barwnym pochodzie udać się do Parku im. T. Kościuszki, gdzie rozpalone zostaną ogniska i odbędą się różne gry i zabawy na śniegu.

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Beskid” przygotował również dla wczasowiczów atrakcyjne kulię dla dzieci i nocne. Te ostatnie przy świetle pochodni. Ustalono już trasę: na Małą Czarń, na Równinę oraz do Jaszowca przez Skallę. W dolinie Jelenicy oświetlony został stok alomowy, obok którego znajduje się również tor saneczkowy. Z urzążeń tych będzie można korzystać do późnych godzin nocnych.

W sali „Praszkowski”, w okresie zimowych ferii, w soboty, niedziele i środy urządzane będą wieczorki taneczne dla młodzieży.

WSS „Społem” Oddział Skoczów-Ustron uruchomił w Jaszowcu wypoczynkowie zimowego sprzętu sportowego.

Na okres zimowy MOSTIW „Beskid” przygotował w Ustroniu kwatery w orwanych domach dla 800 wczasowiczów. Wawskie miejsca zostały już zarezerwowane.

W organizacji zimowych wczasów nie zabrakło Spółdzielni Turystycznej „Gromada”, która skierowała do Ustronia 210 osób z różnych miejscowości Polski. Natomiast „Sport-Tourist” wynajął ustronimski Dom Wycieczkowy „Turwita”, gdzie wypoczywać będzie 60 osób. Szczególną atrakcją dla wczasowiczów „Gromady” oraz „Sport-Tourista” będą sylwestrowe bale, połączone licznymi niespodziankami.

NIEDZIELA 28 GRUDNIA

8.45 Dla młodych widzów: „Gdzie my, tam granica” — film pol. oraz Klub pancernych, 10.00 Podzwolenia od przyjaciół, 10.45 Melodie na dzień dobry, 11.05 „Odwroć” — film pol. 11.30 Czy zniechęca Lenin, 12.15 Muzyka staropolska we Wrocławiu, 13.00 „Najazd Czarnego Kręcia” — film, 14.50 „Cecylia — lekarka wiejska” — film, 15.20 PKF, 15.30 Dla dzieci: Jan Wilkowski i „Współczesny piękny świat”, 16.15 „Tajemnica Azji” — film pol. „Przemyślenia Michała”, 16.45 „Portrety” — Wojciech Bogusławski, 17.25 Teatrulnej, 18.15 Scena Monodram: Jacka Stwora — „Co jest za tym murem”, 20.05 „Biała dama” — koncert estradowy, 20.50 Felieton literacki, 21.05 „Niedziela, jak inne” — film, 22.40 Magazyn sportowy.

UWAGA Za zmiany w programie TV — Redakcja nie odpowiada.

REDAKCJA GZC

Z przyczyn technicznych

od nas niezależnych, Informator nie obejmuje kompletnego programu TV, repertuaru kin i teatru na okres do ukazania się następnego numeru „Głosu”.

REDAKCJA GZC

WYSTRZEGAJ SIĘ GRYPY!

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej informuje, że zachorowalność na grypę utrzymuje się w tej chwili w normie, a apteki są dostatecznie zaopatrzone we wszystkie leki antygrypowe. Mimo to należy stosować wszystkie dostępne środki profilaktyczne, aby uniknąć przed tą chorobą.

Przed wszystkim należy unikać przeziębień. Stąd apel do rodziców: pilnieć odnowienie ubioru i śmiechu, nie pozwalajcie im chodzić w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Zaleca się unikać skupisk ludzkich: kina, teatru, zgromadzeń. Przestrzegajcie higieny osobistej. W pozwoleniu trzeba uwzględnić witalność „C” (kiszona kapusta, owoce, jarzyny, mleko).

Wieloletni doświadczenia i badania naukowe dowiodły, że w czasie mrozów, aniżeli wiatrow, z odkrytą głową. Należy korzystać z racjonalnych gorących posiłków, a w razie wystąpienia pierwszych objawów choroby udać się natychmiast do lekarza i stosować ściśle do jego zaleceń.

Z prac Egzekutywy KP PZPR

Realizacja programów wyborczych PRN i MRN ■ Ocena działalności rad w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych ludności

Ostatnio posiedzenie Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, która obradowała w dniu 12 bm. pod przewodnictwem członka Komitetu Wojewódzkiego, i sekretarza Komitetu Powiatowego Partii łow. Antoniego HUCZKA, poświęcono realizacji programu wyborczego Powiatowe i Miejskiej Rady Narodowej w Cieszyźnie (ze szczególnym uwzględnieniem postulatów ludności w zakresie usług), jak również ocenie działalności MRN w Cieszyźnie, Ustroniu, Skoczowie, Strumieniu i Wiśle zmierzającej do poprawy warunków mieszkaniowych.

DO UŚCISZENIA I SKONKRETYZOWANIA programu wyborczego powiatu, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa, przyczynili się prace nad realizacją uchwały II Plenum KC. Po wielu dyskusjach ustalono, że podstawowe znaczenie ma dla powiatu nadal problem zbożowy w związku z czym postanowiono zwiększyć zakres planowego odnowienia materiału siewnego z 1/3 do 1/2 arealu i rozszerzyć udział wysokoplennych pszenic, jak Ślązaczka, Roztocka, Kujawianka i Ród 273. Zapewni się również warunki powszechnego zaprawiania nasion (każde kółko będzie dysponowało 3 punktami), 80 proc. arealu zasiewów objętych zostanie chemicznym zwalczaniem chwastów, cieszyńska wieś otrzyma więcej nawozów pomocniczych.

Szereg kroków zmierzających do przyspieszenia rozwoju hodowli, zwłaszcza bydła, którego pogłowie wzrosło o 6 proc. Co roku budować się będzie co najmniej 400 silosów, do tuczu trzody chlewnej w szerszym zakresie wprowadzane będą mieszańki przemysłowe i wysoko-białkowe zieleńce.

Pomyślnie, w świetle dotychczasowych analiz, przedstawiają się perspektywy realizacji planu w zakresie budownictwa mieszkaniowego, zamiast założonych 6.500 izb wybudowanych bowiem może zostać ponad 10.000 izb — pod warunkiem zapewnienia niezbędnych kredytów i materiałów dla budownictwa indywidualnego.

Nie budzi również obaw wykonanie planu w zakresie utrzymania i modernizacji dróg. Na odcinku 2 km rozpoczęto w roku bieżącym modernizację drogi Zembrzydowice — Plegrzymowice, zmodernizowano odcinki Jaworzynka — Trzyceń oraz Golezów — Kiszew — Międzywiecie. Nie przewiduje się również opóźnienia modernizacji dróg Zamarzki — Hażlach, Zamarzki — Gumna, Kalemie — Boguszyce, Pruchna — Kończyce Wielkie, oraz odnowy nawierzchni dróg Istebna — Konaków, Jaworzynka — Trzyceń, Gole-

szów — Międzywiecie i Lipowiec — Brenna.

W miarę polepszania stanu technicznego dróg lokalnych zwiększy się również liczba kursów PKS, a niektóre linie zostaną wydłużone. W roku przyszłym autobusy docierać więc będą do Jaworzynki — Trzyceń oraz do Plegrzymowic przez Zembrzydowice.

Nie uzyskano limitów inwestycyjnych na budowę wszystkich, założonych planem, obiektów handlowych i gastronomicznych, są wszakże warunki poprawy jakości pieczywa i wyeliminowania występujących jeszcze braków. Ustroniu, Wiśle i Istebna otrzymają bowiem nowe piekarnie.

Zadania w dziedzinie zdrowia i kultury realizowane będą głównie czynami społecznymi mieszkańców. Budowany jest Wiejski Ośrodek Zdrowia w Hażlachu, dalsze powstanie w Golezowie, Ogródzkiej i Dębówcu. W roku przyszłym z chwilą ukończenia budowy domu gromadzkiego, nowy rejon lekarski powstanie w Nierodzimiu.

Najpilniejszymi zadaniami w resorcie oświaty to budowa szkół podstawowych w Zamarzkach, Pleścu, Skoczowie i Ustroniu, domów nauczycielskich w Pastwiskach, Zamarzkach i Kończykach Małych, przedszkoli w Skoczowie i Ustroniu oraz międzyzakładowej szkoły zawodowej w Skoczowie, której inwestorami mają być dwa tamtejsze zakłady: Kuźnia i Odlewnia Żelaza.

Prawidłowo realizowane są zadania w zakresie turystyki i sportu. Kontynuowana jest budowa ośrodka wypoczynkowego zakładów pracy na stokach Partecznika i Bukowej w Wiśle, w trakcie prac przygotowawczych znajduje się budowa obiektu gastronomiczno - noclegowego na Czantorli, rozpoczęto starania o budowę hotelu turystycznego w Wiśle, domu wycieczkowego w Brennej, schroniska na Przysłopie, jak również zwiększenia ilości pól namiotowych oraz campingów w miejscowościach wczasowo-turystycznych.

NA TERENIE CIESZYŃNY pomyślnie przebiegają prace nad rozbudową Elektrociepłowni, przystąpiono do budowy magazynów FME CELMA, rozbudowy Cieszyńskich Zakładów Galanterijnych „Rogorapid” przy ul. Międzywiecie i Cieszyńskiej Fabryki Narzędzi, zabezpieczono nakłady na dokończenie rozbudowy „Polvidu”.

WSS „Konsum Robotniczy” wybudowała 2 magazyny warzyw i owoców (o pojemności po 8 ton), na osiedlu ZOR-owskim budowany jest pawilon handlowy, który zostanie oddany do użytku jeszcze w roku bież., podobnie jak sklep ELDOMU wraz z punktem napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Miejski Handel Detaliczny kontynuuje budowę pawilonu gastronomicznego przy ul. Armii Ludowej.

Gorzej wygląda sprawa z zadaniami w dziedzinie budownictwa, plan przewidywał bowiem oddanie do użytku 420 izb, podczas gdy środki przyznane Radzie Narodowej, umożliwiając budowanie tylko 84 mieszkań. Skomplikuje to i tak niełatwą sytuację, do końca 1975 roku zaległości w załatwieniu przyjętych do realizacji wniosków wzrosną bowiem do 324.

Niezbyt optymistycznie wyglądają również perspektywy utrzymania spółdzielczego mieszkania, jeśli zabuduje się mianowicie 2.016 izb, jak to przewiduje plan, okres wycofkiwania na przyszłość przedłużą się w Cieszyźnie z obecnych 5 do 8 lat. Żeby tylko zachować obecny czasokres, niezbędne jest zbudowanie 3.456 izb.

Obawy budzi również nie zabezpieczenie środków na tzw. dokumentację przyszłościową, jak również na uzbrojenie terenów pod budownictwo jednorodzinne.

Lepiej wyglądają perspektywy wykonania zadań w zakresie gospodarki komunalnej. Opracowano już projekt techniczny na budowę sieci wodociągowej przy ulicach Waryńskiego i Orzeszkowej, oraz na budowę oczyszczalni ścieków, kontynuowane są prace przy budowie drogi na przyszłym osiedlu w rejonie ulicy Liburnia oraz baz MZBM i MPRB.

Środków w resorcie oświaty przeznaczonych zostaną na wyposażenie i modernizację pracowni w liceach ogólnokształcących, podjęto też uchwałę o budowie dwu przedszkoli, kontynuowana jest budowa internatu dla szkół CRS.

Poważne są również inwestycje w dziedzinie kultury i służby zdrowia. Rozpoczęto kapitalny remont Miejskiego Domu Kultury, trwają prace adaptacyjne pomieszczeń Miejskiej Biblioteki Publicznej, zabezpieczono środki na modernizację Szpitala Śląskiego.

Do sprawy warunków mieszkaniowych w miastach naszego powiatu, potrzeb w tym zakresie oraz przedsięwzięć rad zmierzających do ich zaspokojenia, co było również tematem obrad Egzekutywy KP PZPR, powrócimy w oddzielnym artykule, który zamieścimy w roku przyszłym. (n)

JUŻ ZA ŻYCIA nazywano go geniuszem. Nie były mu obce problemy, którymi żyły państwa i narody we współczesnym mu świecie. Jego działalność obejmowała wszystkie odcinki życia politycznego i społecznego. Wielki był jego wkład w rozwój marksizmu. Idee przez siebie głoszone zrealizował w postaci pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Oto zaledwie kilka zwięzłych njętych stron ogromnego dzieła jednego człowieka — Włodzimierza Iłjicza ULIANOWA LENINA.

Ale nie tylko był wielkim przez swoje dzieło. Stał się bliskim i wielkim w ludzkim odczuciu i przez to, że nie, co ludzkie nie było mu obce. W okresie stosunkowo krótkiego życia (W. I. Lenin urodził się 22. 4. 1870 r., zmarł 21. 1. 1924 r.) poznał je dobrze nie tylko, jako szanowany przywódca, wybitny działacz, polityk i myśliciel, ale poznał również życie, jako więzień, wygnaniec, tułacz — poznał biedę, nędzę i wiele ludzkich rozczarowań, tragedii, których mu los i życie nie oszczędziły, ale też przed którymi się nie ugiął, którym nie dał się złamać. Uczynił go jedynie wrażliwym na nędzę i cierpienie ludzkie. Próbował je zwalczać, tak u siebie, jak i u innych pogodą i optymizmem życiowym, dobrocią i podejmowaną rezygnacją z wygod, wzajemnie świadczoną pomocą.

Wszelką indywidualnie okazywaną niesprawiedliwość i społeczną krzywdę zwalczał bezwzględnie, dla jej sprawców był nieubłagany i nie uznawał tu żadnych kompromisów. Równocześnie wyjątkową pracą, pożyteczną lekturą, kontaktami z ludźmi wzbogacał swoją wiedzę o świecie, życie i ludziach, dla których dobra pracował i z myślą o ludziach żył. Nic, co ludzkie nie było mu obce. Takim go przekazały w swoich wspomnieniach osoby mu bliskie, które go poznały bliżej i lepiej. Takim był W. I. Lenin.

Dzieciństwo upływało Włodzimierzowi Iłjiczowi (Lenin — to późniejszy pseudonim) w atmosferze rodzinnego ciepła, wśród wspólnych zabaw z 3 siostrami i 2 braćmi. Wyrastał w duchu demokratycznym - rewolucyjnym, jaki wstrząsał ojciec, lubiany i szanowany tak w rodzinie, jak i w całym symbolicznym środowisku, gdzie był dyrektorem szkół publicznych. Włodzimierz był dzieckiem zdolnym, nauka nie sprawiała mu kłopotów w żadnej z typów szkół, ani później w wyższych uczelniach. Mimo to uczył się wiele i systematycznie. Miał uzdolnienia muzyczne i w dzieciństwie uczył się gry na fortepianie.

Po wstąpieniu do gimnazjum przerwał tę naukę, czego później bardzo żałował, ale lubił zawsze muzykę, jeżeli pozwalały mu warunki uczęszczał na koncerty. Sam również chętnie śpiewał, czy to

podczas towarzyskich i rodzinnych spotkań, czy podczas samotnych wędrówek na wynaganiu i wycieczek turystycznych, bo również turystykę i polowania bardzo lubił.

W młodzieńczym wieku przeżywał pierwsze rodzinne nieśczęścia, jakimi były dla niego śmierć ojca w 1886 roku, stracenie brata Aleksandra w 1887 r. za udział w zamachu



okres więzień, zesłań i tułaczki emigranta, który zakończył się dopiero po Rewolucji Październikowej. Od 1897 roku wspólny z nim los dzieliła Nadeżda Konstantynowna Krupskaja — żona Lenina, towarzyszyła jego pracy rewolucyjnej, społecznej i naukowej, towarzyszyła jego wygnaniom, tułaczcego życia w Rosji i za granicą. Razem przeżywali wszystkie klęski i niepowodzenia życiowe i wszystkie radości.

Ona też, wraz z Leninem, zależnie od okoliczności i warunków, organizowała mieszkanie, które urządzone było zawsze skromnie: 2 proste łóżka, kilka krzeseł, półki z książkami i wielki stół najczęściej służący Leninowi do pracy, a więc zawalony książkami i gazetami. Jeżeli pozwalały warunki osobno była kuchnia, która była zarazem jadalnią. Mieszkanie było skromne, ale wszędzie było czysto, panowała zgodna atmosfera.

Lenin był w życiu prosty, skromny, serdeczny. Nie wymagał dla siebie żadnych wygórowanych przywilejów. Takim był z natury, do takiego życia przyzwyczailo go tułaczcego życie. Na wygnaniu raczej myślał o losie innych, aniżeli o swoim. Często pomagał bardziej od siebie potrzebującym, szczególnie rodzinom, posiadającym dzieci, które bardzo lubił. Nawet po Rewolucji Październikowej, kiedy przysłało mu do mieszkania żywność, rozdawał ją zaraz chorem czy wycieńczonym z głodu towarzyszom.

Przed wszystkim myślał o innych, potem o sobie. Często do późnych nocy pracował, ale rano był jednym z pierwszych, zjawiających się na wyznaczonym miejscu spotkania. Miał wielkie poczucie obowiązku. Nie przywiązywał natomiast zbytniej wagi do własnego ubioru. Pracy ręcznej, fizycznej nie wykonywał. Nie potrafił jednak oderwać się od pracy umysłowej: lektury, opracowania swych dzieł. Nawet podczas wędrówek turystycznych, które bardzo lubił, raczej jako odprężenie fizyczne, a nie umysłowe, myślał nad swymi pracami, przemówieniami, które zawsze ziaranie przygotowywał. Nawet w okresie choroby, kiedy lekarze zabronili mu czytania i jakiegokolwiek innej pracy umysłowej — buntował się i mawiał: „Przeleć on! (ani ja sam) nie mogą mi zabronić myśleć”. Takim był Lenin.

Oczywiście to nie wyczerpuje wszystkiego, co powiedział można by o Leninie, jako człowieku, jego codziennym życiu, pracy, jakim był dla siebie i innych. Stanowiłby tylko skromną część tego, co o nim wiemy, ale i to ukazuje nam go, jako człowieka bliskiego innym.

W tym czasie już Włodzimierz Iłjicz miał za sobą pierwsze represje za działalność rewolucyjną: wydalenie w 1887 r. z uniwersytetu w Kazaniu, zesłanie do wsi Kokoszka. Od tamtego czasu rozpoczął się okres jego działalności, tak na terenie Rosji, jak i za granicą, okres licznych podróży.

wymagają potrzeby organizmu, 2.400 kalorii i 20 g białka, lecz 2.000 kal. i 9 g. Nie mówiąc już o tym, że setki tysięcy ludzi doświadczyły głodu, m. in. w Indiach, która posiada 155 milionów mieszkańców, przedmiot kultury religijnej krów — liczbę dwukrotnie wyższą od eksportujących poważne ilości wołowiny Stanów Zjednoczonych.

Również wcale nie znaczenie produkcji rolniczej, nie mogą zadowalać dawne metody uprawy i hodowli, ten i ów zastanawia się nawet, czy nie miał racji profesor East India College, który tyle narobił w świecie swą teorią popłochu, czy nie jest realne malhusowskie

Widmo głodu

Tak ile oczywiście nie jest. JOSUE CASTRO powiedział kiedyś: „Trzy osoby na pustyni to o wiele za dużo. Nawodnienie tę pustynię, niech tam zamieszka 300 tysięcy ludzi — pozostanie ona nadal niedoludniona”.

Istotnie. Ziarni glob liczy 13,5 miliarda ha łądów. Rolnictwo użytkuje się spośród tego obszaru tylko drobną część, bo 3.790 milionów ha, i to w sposób skrajnie ekstensywny, większość stanowi bowiem łąki i pastwiska, zaś pola uprawne zajmują wszystkich 1.380 milionów ha. Bez większych nakładów dąłoby się znacząco dodatkowo pod uprawę 400 milionów ha, gdyby natomiast nawodnić stepy i pustynie, wykarzczać część dzungli etc. użyskalibyśmy, jak twierdzi R. C. FAWCETT, dalszych 1,4 miliarda ha.

Tak, ale to droga dostępna krajom słabo rozwiniętym, głównie tzw. trzeciego świata, całkowicie natomiast niedostępna krajom europejskim, w tym również Polsce, w której notujemy zwłaszcza na terenie najbardziej uprzemysłowionego województwa katowickiego, stały ubytek gruntów rolniczych, zajmowanych pod budowę fabryk i osiedli, dróg i gmachów użyteczności publicznej. Wprowadzane już gdzieś, jak np. w sąsiedniej Czechosłowacji, ostre restrykcje mogą wprawdzie ten proces nieco przyhamować, spowodować do rozmiarów podyktowanych rzeczywistymi potrzebami, ale nieestety — całkowicie powstrzymać nie zdołają.

Cóż więc pozostaje? Zwiększyć wydajność rolnictwa. Jest to nie slogan, lecz realna możliwość, ba! życiowa konieczność. W latach 1940 — 1965 powierzchnia gruntów ornych w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się o 7 proc., produkcja zboża wzrosła jednak w tym samym okresie o 50 proc., a kukurydzy jeszcze więcej. Podobne procesy, tyle że nieporównywalnie wolniej, następują również w Polsce.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

AZATEM TYLKO 30 PROC. ROLNIKÓW ma jeszcze coś więcej ponad drewniany plug, ogromna większość chłopów gospodaruje natomiast — w erze techniki jądrowej i podboju kosmosu — kraczowo prymitywnie, dokładnie tak samo, jak lat temu tysiąc i więcej

PRYMITYW

polega nie tylko na technice, ale i sposobie gospodarowania. „Stary sześćsetletni Noe przez rok blisko chował na trzech pokładach swej arki po parze wszelkich stworzonóg, ptaków i płazów. Dobrze wiedział, jakie komu dać racje, żeby mu nie zabrakło zwierząt na pożywienie i ofiarze ofiarne” — podrywa KUSIORSKA.

Jak było z tą zootechnią u sędziwego prahodowcy nie bliższego nie wiadomo, zanadto dobrze i to niestety z własnego podwórka znamy natomiast relikty stosowanych przez niego metod, które Anglosasi nazwali Noah Ark's Farming — rolnictwem z arki Noego. Z grubsza rzecz biorąc, polega owa „farmerka” na uprawie tudzież hodowli wszystkiego na raz i wszystkiego po trochu. W każdej zagrodzie musi więc być i krowka, i świnka, drób wszelkiego rodzaju, królik w klatce, na polu wszystkie zboża, ziemniaki, warzywa, rośliny pastewne, przy domu zaś konieczne sad. Oczywiście z pełną odmianą drzewek i krzewin, żeby można skosztować każdego owocu.

Powstaje pytanie: i cóż w tym złego? Kto mi może zabronić hodowania owiec i równocześnie uprawy pietruszki? Dlaczego mam sprzedawać tylko ogórki, a resztę kupować, jeżeli za sklepową la. dę może mi służyć własna grządka?

Trzeba sobie uświadomić przede wszystkim okres historyczny, w którym żyjemy, a następnie wypływające stąd konsekwencje. Noah Ark's Farming miał swój sens, a nawet stanowił konieczność wówczas, gdy poza rolnictwem nie było właściwie innych zawodów, gdy każdy musiał, niezależnie od tego, czy mu się to podobało, czy nie, wyprodukować wszystko, co mu było niezbędne do życia, a więc wszelką żywność, odzież, domu nie wyłączając. Ludność nierolniczej było tak mało, że wystarczyły nawet te skromne nadwyżki, które uzyskiwano.

Zgoda inaczej ma się sprawa obecnie. W oszałamiającym tempie postępuje proces urbanizacji świata. Jeszcze przed dwoma wiekami żyło w miastach zaledwie 3 proc. ogółu ludności Europy, w roku 1900 — 11,5 proc., w roku 1940 — 20 proc., w Anglii gdzieś

ARTYKUŁ DYSKUSYJNY SPUTNIKI i arka Noego

ROBERT DANIEL

„Uprawa ziemi, jeśli wziąć pod uwagę rolnictwo całego świata — pisze wybitny ekonomista F. Boade — stoi w przeważającej części na niewiarygodnie niskim poziomie. Spośród 350 milionów kłusujących dziś na świecie rodzin rolniczych co najmniej 250, a więc 70 proc., jako jedynym narzędziem uprawy posługuje się ręczną motyką lub drewnianym plugiem”.

tek ludności miejskiej przekroczył już 80, we Francji 60, w Polsce 50 proc. O dziwo

EKSPLOZJA URBANISTYCZNA

cechuje nie tylko kraje rozwinięte, lecz również gospodarczo zacofane. Ludność miejska Indii liczy dziś około 80 milionów, za 15 lat osiągnie 116 milionów, a za dalszych 25 lat wzrosnąć o dalszych 448 milionów!

Ale nie tylko w tym rzecz. Również liczba ludności w cyfrach bezwzględnych. W roku 1830 żyło na naszym najlepszym ze światów miliard ludzi. Drugi miliard przybył w ciągu stu lat, trzeci w ciągu 30. Tyle było nas w roku 1960. A za dalszych 40 lat cała ludność ulegnie podwojeniu i osiągnie 6.300.000!

I jeszcze jedna, niebagatelną sprawą. Dwie trzecie mieszkańców globu, według raportów Organizacji do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), nie dojadą, otrzymuje dzienną dawkę nie, jak tego

(DOKOŃCZENIE ZE STRONY 3)

Głównym hamulcem jest — obok pozostawiającego wiele do życzenia poziom przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa, nieuregulowanych stosunków wodnych, niedomagań handlu, słabego poziomu wiedzy fachowej itp. —

ROZDROBNIE WARSZTATU ROLNEGO

szachownica pół, a u nas także traktowanie gospodarstwa jako źródła dodatkowego tylko zarobku, jako działki przyzagrodowej, czy wręcz okazji do zdrowego, regenerującego siły relaksu.

Rolnictwo, jeśli je traktować poważnie, stanowi zawód jak każdy inny. Nie, przepraszam, jak żaden inny, stół bowiem, jak gdzieś wyrzytałem, na skrzyżowaniu wszystkich dróg nauki. Rolnik musi znać klimat i glebę, wymagania poszczególnych upraw, dziesiątki i setki danych, z których wszystkie lub prawie wszystkie to czynniki zmienne. Nawet nauka, w której służbę wpręgnęto to najnowocześniejsze środki techniczne, nie zawsze potrafi się z nimi uporać. A drobny rolnik? Pracuje w myśli zasady „jakoś to będzie”, ryzykuje, często dostaje dotkliwie „po nosie”, zniechęca się.

Lecz ten sam rolnik, który ma pretensje do PIHM za klepskie prognozowanie pogody i zwała winę za ponoszone straty na „sily wyższe”, nie korzysta równocześnie ze sprawdzonych metod intensyfikacji produkcji i podniesienia rentowności. Niezrozumiała wydaje się dla przykładu w drugiej połowie XX w. konieczność reklamowania nawozów pomocniczych, a już wręcz żenująca — stosowania środków administracyjnego przymusu. A przecież samo wykupienie i wysianie nawozu niczego jeszcze nie dowodzi. Można nim szafować i zbierać liche plony jeśli nie przestrzega się właściwych terminów nowożeń, wymagań poszczególnych upraw, wzajemnych proporcji NPK.

Jak daleko nam do takiej Holandii, czy Belgii? Gospodyni może tam odmierzyć „na oko” ilość kalorii, białka czy witamin w jednej racji domowników, nigdy nie postąpi jednak w sposób równie lekkoślny rolnik, który stosuje rodzaj nawozów i ich dawkę dopiero po dokładnym wyniku analizy gleby i ich zawartości przyswajalnego azotu, potasu i fosforu. Po co miałyby wydawać pieniądze na nawóz, który nie jest określonej uprawie potrzebny lub marnować szansę uzyskania optymalnego plonu zle pojętą oszczędnością?

Jak zapewnia jeden z polskich autorów „analizy glebowe stosuje się tam powszechnie i powtarza okresowo, masowo i z taką samą starannością, jak u nas prowadzi się badania przeciętne”.

SPUTNIKI i arka Noego

Illice. Efekty nawożenia zaś śledzi ilościowa i jakościowa analiza plonów.

Ogromne postępy poczyniła również w przodujących rolniczo krajach

MECHANIZACJA

Większych oporów w zakresie jej stosowania nie obserwuje się również u nas, ograniczone są wszelkie możliwości. Rozdrobnienie gospodarstw powoduje, że olbrzymie ilości czasu zajmują traktorem dojazdy do pól, że trudnością niemal nie do pokonania jest dla dyspozytorów kółek rolniczych planowanie prac, że powstają konflikty na tle kolejności wykonywania poszczególnych zabiegów, częste są wypadki przetrzymywania robót.

Podstawową usługą, wykonywaną przez sprzęt KR, są podorywki, orki i siewy, bardzo rzadko prace pielęgnacyjne, nawet wykopy. Schyłone do matki — ziemi kobiety spędzają dziesiątki godzin w gotowaniu w domu, mimo że mechanizacja kopaczka nie stanowi ostatniego krzyku techniki. Dlaczego? „Przy sprzęcie z kilku arów mówią fachowcy — wystarczy motyka. Przy pół hektara rolnik zaczyna się rozglądać, gdzie by pożyć kopaczkę. Przy jednym, dwu hektarach myśli o jej kupnie”.

Drobny posiadacz nie przywiązuje również większej wagi do ochrony roślin, często nawet nie zna wszystkich rabusów pól. Ale z ogólnospołecznego punktu widzenia nie jest to sprawa bagatelna. Wskutek samego zachwaszczenia upraw tracimy rocznie 1.350 tysięcy ton ziarna, ponad pół miliona ton buraków, około 3.650 tysięcy ton ziemniaków. A przecież

ŚRODKI

jakie postawiła do dyspozycji rolnika chemia, są olbrzymie. Co roku pojawia się około 130 nowych preparatów chwastobójczych, ukazuje się na ten temat ponad 3.000 prac.

Gospodarz jednak, ten „od wszystkiego”, nie umie sobie poradzić z całym arsenałem herbicydów, syntetycznymi chlorowcowopodobnymi, organofosforanami, różnymi „dioxami”, „tioxami”, „plelikami” i „prometrynami”. Trudno mu się zorientować w mnogości nazw i zastosowań, lekceważy okresy karencji i zwykłe środki ostrożności, naraża życie pożytecznych owadów i zwierzyń, własne zdrowie. Nie ze złej woli, broni Boże, lecz z niewiedzy. To, czym zajmuje się bowiem w wielkim, wyspecjalizowanym gospodarstwie osobny fachowiec, nasz rolnik zna w najlepszym wypadku z pojedynczego wykładu i instrukcji na opakowaniu środka.

Te same powody: „wszystkoizm” i niski poziom wiedzy fachowej — mszcza się również na naszej hodowli. Sam niedostatek paszy, a zwłaszcza białka, powoduje w Polsce co zimę utratę około 17 proc. wagi ciała krów. Daje to 200 tysięcy ton wołowiny rocznie!

Mamy w tym swój udział również my, a zwłaszcza nasi hodowcy w górach. Wystarczy przyrzeć się krowom wychodzącym na wiosenne pastwisko...

Największą bledę stanowi jednak ogromne

MARNOTRAWSTWO PRACY LUDZKIEJ

Gros obór nie posiada przecież wodociągu, część nie jest zelektryfikowana, w niektórych brak nawet... tacek. Naukowcy obliczyli, że niezmechanizowana obsługa jednej krowy zajmuje dziennie 36 i pół minuty, zastosowanie powszechnie dostępnych urządzeń skraca natomiast ten czas do 17 minut. A więc tylko na tej drodze można by uzyskać teoretycznie pół miliona wolnych rąk do pracy!... Teoretycznie, gdyż wprowadzenie elektrycznej dojarki jest w małym gospodarstwie nieopłacalne i można mówić o drobnych co najwyżej ułatwieniach.

Na całym świecie, zarówno na Zachodzie, jak i np. w Związku Radzieckim, następuje więc koncentracja i specjalizacja produkcji hodowlanej. „Amerykańscy farmerzy — stwierdza ekonomista ANDREAS — doją co najmniej 20 krów lub nie doją żadnej krowy. Tuż po niej 120 krów lub rezygnują całkowicie z ich opasu. Kupują ją na własne potrzeby lub trzymają co najmniej 3000 sztuk, gdyż dopiero od tej granicy można osiągnąć zadowalającą wydajność pracy i kapitału”.

W SPÓŁCZESNA NAUKA, technika, nowoczesne metody organizacji pracy zbliżają rolnictwo coraz bardziej do innych gałęzi wytwórczości, do przemysłu. Przykładem całkowite nieomal zmechanizowania, a nawet automatyzowania produkcji brojlerów, przemysłowe metody łuczu trzody, elektrycznie sterowana orka i wiele, wiele innych metod, które znamy — nieśmy — jedynie z lektury.

Taka jest tendencja rozwoju, na tym polega szansa prawdziwego wzrostu wydajności i łowności, na tej drodze spodziewać się należy zlikwidowania głodu i zapewnienia obfitości.

W jakim stopniu wszelkie nasze cieszyńskie rolnictwo dostrzega krok w tym kierunku? W jaki sposób możemy przyspieszyć istniejące trudności i, co tu dużo gadać, zaoferować?

Pozwólcie, że pozostawimy te sprawy waszemu przemyśleniu. A wszelkie uwagi na poruszony temat chętnie opublikujemy w GŁOSIE.

PANSTWOWY DOM RENCISTÓW w Cieszynie — to wszystko, czego dowiedzieć się można o funkcji o roli i znaczeniu dużego budynku przy ulicy Dzierżyńskiego nr 1, tyle tylko bowiem przeczytać można na małej, czerwonej tabliczce, umieszczonej obok drzwi wejściowych. Mało zapewne ludzi ją dostrzeżę, chociaż masy ludzi mijają codziennie ten budynek, spiesząc najszybciej w kierunku dworca kolejowego lub autobusowego, czy też w przeciwnym, do centrum miasta. Nie to jednak nie mówi o długiej historii tego budynku, a przede wszystkim o życiu, jakie od dziesiątków już lat toczy się w tym budynku.

Oddany on został do użytku 1 października 1887 roku. Fundatorem jego był bogaty mieszkaniec cieszyński Albert Hohenheisser, który na budowę i wyposażenie ofiarował 98.500 florenów. Od samego początku istnienia aż do 1950 r. formalnym gospodarzem, sprawującym nadzór nad budynkiem, był zarząd miejski. Cała zaś troska o mieszkańców ograniczała się do udzielania im skromnych zasiłków z Kasy Miejskiej, które nie starczyły nawet na wyżywienie. Faktycznie otrzymywali tylko mleko w tym budynku, dach nad głową. Resztę organizować musieli sobie sami, to znaczy wyżywienie i odzież. Różne były tego źródła: pamięć krewnych, czy też dobre serce, najczęściej tym źródłem była jałmużna.

Takie były warunki życia mieszkańców tego domu aż do jego upaństwowienia w 1950 roku. Tamte warunki, które regulowały atmosferę życia i współżycia mieszkańców tego domu, należało już do przeszłości. Dziś nawet nie można porównywać tamtych, dawnych warunków z obecnymi. Najstarsi pensjonariusze, którzy przybyli do tego domu w pierwszych latach po jego upaństwowieniu, kiedy nie musieli się już o nic troszczyć, przypominają tamte czasy i warunki, jako dziś coś niezrozumiałego. Po posiłki szło się z miską po przydział do jednego wspólnego kotła — dziś w czystej jałdali, na stół nakryty białym obrusem, a w lecie nie brak kwiatów z własnego ogródka, obficie i smacznie podaje obsługę. Pokoje i korytarze przypominają dawne, ale zapanowała już inna atmosfera. Wszędzie dużo kwiatów, szczególnie na korytarzach jest ich niezliczona ilość — prawdziwa oranżeria, która jest nie tylko ozdoba, ale również dostarcza wielu pensjonariuszkom umiłowemu przez nie zalecia. Dawniej ludzie stali i obciążeni różnymi kompleksami, chociaż nie musieli się już troszczyć o swój byt pozostawieni byli własnemu losowi. Nikt o nich nie myślał. Jakże dziś jest inaczej. Na miejscu jest świetlica, wyposażona w telewizor, radio, bibliotekę i różne gry. Organizuje się różne imprezy i występy amatorskich zespołów muzycznych, teatralnych, spotkań i wieczorki. Urządza się wycieczki autobusowe.

Dla wielu dopiero warunki, w jakich obecnie żyją, stały się normalnymi, ludzkimi warunkami. Nie może więc dziwić ta troska o zewnętrzny wygląd, o czystość i wszędzie panujący porządek, który jest wyrazem wewnętrznej atmosfery, odczuwanej również na każdym kroku. Atmosfera, która tworzą nie odgórne i urzędowe zarządzenia, ale przede wszystkim sami ludzie dla samych siebie, dla innych. Był tak jednak było, musi istnieć głębokie wewnętrzne zadowolenie z warunków, w jakich się żyje, pewność ich trwałości i brak obaw, że może pewnego dnia ktoś albo coś to wszystko przekreśli, że to minie.

Tych obaw i takiej troski nie widać na twarzach mieszkańców Państwowego Domu Rencistów w Cieszynie. Chociaż są już w większości ludzi w bardzo podeszłym wieku, o jakże nierzadziejzych doświadczeniach życiowych, zmęczeni dawnym życiem: ciężkimi chorobami i wieloletnią trudną pracą — patrzą na dawne życie, jako na

BEZTROSZKIEJ DOM STAROŚCI

FRANCISZEK ZAHRADNIK

coś, co bezpowrotnie minęło. Dla nich tamto życie jest przeszłością — wspomnieniem, a nie obciążeniem, które przynosiła dziś i wpływać może na jutro.

Takiej postawy troski i przynębnienia nie odczuwa się w tym domu. Jest natomiast atmosfera zblowrowego przeświadczenia, że wszyscy są nie tyle mieszkańcami, ale współgospodarzami domu, w którym żyją, a jego dzisiejszy wygląd i warunki życia w nim, i to, jak każdemu indywidualnie i wszystkim razem żyć będzie się jutro, że to zależy przede wszystkim od nich samych, od osobistego, indywidualnego wkładu.

Każdy więc, na ile pozwalają mu tylko siły, zdrowie, kwalifikacje i umiejętności, gdzie i jak tylko może, pragnie przyczynić się do stworzenia sobie i innym jeszcze lepszych warunków. Czują się odpowiedzialni wszyscy za swój los. Czują się potrzebni w życiu. I to jest źródłem ich pogody wewnętrznej, zadowolenia z siebie, z warunków życiowych. To jest źródłem atmosfery, panującej w tym domu, atmosfery pogodnego, beztroskiego życia ludzi, którzy mimo podeszłego wieku wykazują aktywność życiową, zaangażowaną pracę, podejmowaną nie z przymusu czy konieczności życiowej, ale ze społecznej świadomości i głębokiego, wewnętrznie przeświadczenia o jej wielkiej wartości w życiu człowieka, tak dla jego osobistego zadowolenia jak i dla wspólnego dobra.

Taka aktywność widać w tym domu wszędzie, na każdym kroku. Widać również jej zewnętrzne efekty. Czy będą to te pielęgnowane kwiaty, o które troszczą się ich szczególnie miłośnicy, czy będą to w lecie grządki, kwietniki w ogrodzie, o które dbają inne troskliwe ręce, a z których pracy wynikają i symboliczne plony wędrują do wspólnej jałdali. Chętnie i pomocnie dzielą się pensjonariusze widoczne są wszędzie. W kuchni, jałdali, ma-



W Państwowym Domu Rencistów w Cieszynie spędza beztroską starość 104 rencistów w wieku 50 — 90 lat, w tym 80 pensjonariuszek i 24 pensjonariuszy. W większości to ludzie samotni, są jednak i małżeństwa — jest ich 7. ★ Na zdjęciach: obok tytułu: Jerzy Kondziolka ciągle myśli, jak jeszcze bardziej udoskonalić swój żyrandol, przez wszystkich podziwiany. ★ Połóż: W przytulnym i zawsze lśniącym czystości pokoju Maria Kulhanek (od lewej) poświęca każdą wolną chwilę umiłowemu sztuce koronkarskiej, zaś Ewa Łabajowa wyszywa- niu serwetek i obrusów. ★ Fot.: P. Czupryna.

gazynach, pracownikach gospodarczo-administracyjnych — wszędzie spotkać można pensjonariuszy wykonujących swoją pracę z wielką odpowiedzialnością i sumiennością.

Wiele koniecznych, drobnych napraw i remontów wykonują sami pensjonariusze, wybitni nieraz fachowcy. Około 70 proc. pensjonariuszy, znajduje zatrudnienie, które ma również wielkie, znaczenie praktyczne, jak moralno-psychiczne. Ale nie tylko taka praca, której efektem są społeczne, obywatelskie czy materialne, czy psychiczno-moralne wartości, a która nauka nazywała „terapią zajęciową” odgrywa tu wielką rolę. Jest jeszcze inna praca, taka na wyłączenie własny użytek, są zajęcia, które wynikają ze specjalnych zainteresowań, dla których trudno znaleźć właściwe określenie.

Tu jednak wszelkie „majsterkowanie”, „hobby”, „uzdolnienie” czy „zamiłowanie” do określonych prac i zajęć odgrywa szczególną rolę. Pozwala zachować i rozwijać nadal wszelkie indywidualne cechy i osobliwe przyzwyczajenia z dawnych, młodszych lat życia. To w życiu ludzi w podeszłym wieku, w warunkach zbiorowego życia ma szczególne znaczenie.

W Państwowym Domu Rencistów w Cieszynie wielu jest takich „hobystów”, „majsterkowiczów”. Nie sposób wszystkich tu wymienić. O Jerzym Kondziółce mówią wszyscy, że ma złote ręce do wszystkiego, że co chwyci, to naprawi. Jego hobby to majsterkowanie, szczególnie w jego zawodzie. A był elektrykiem na Kopalni „Rymer” przez kilkadziesiąt lat. Przez niego wykonano żyrandole, z odpadów żelaznych, zachwycają się wszyscy. Wiele miłych prezentów wypracował swojej żonie, Michalinie, która swoje dawne społeczne zaangażowanie objawia również obecnie, również mocno jak dawniej dla ogólnego dobra wszystkich. Jana Konika spotkać można nie tylko w Cieszyńskiej Galerii na Rynku, gdzie ofiarne pełni dyżury, ale również w wolnych chwilach od innych zajęć, które chętnie, z wielkim poświęceniem wykonuje, można go spotkać idącego z wędką, a zawsze z powagą i optymizmem, właściciel tylko wielkim zapaleniem wędkarskiego hobby.

Wśród kobiet przeważają miłośnicy igły i szyszałki. Działem ich talentu i wielkiego zamiłowania są pięknie haftowane serwetki, obrusy i koronkarskie cacka. Spośród wielu takich mistrzyń wymienię Ewę Łabajową i Marię Kulhanek. Ewa Łabajowa — w latach okupacji łączniczka w beskidzkiej partyzantce, a po aresztowaniu w 1943 r. aż do 1945 r. więźniarka Oświęcimia i Ravensbrück — nie wypuszcza w wolnych chwilach z rąk igły lub szyszałki, by na północy czy w koronce utrwalił dobro i piękno życia, które — jak sama stwierdza — poznała dopiero w podeszłym wieku, w tym domu. Maria Kulhanek zaś, oprócz zamilowania do podobnych ręcznych zajęć, z wielką pasją, poświęceniem i zaangażowaniem od lat pełni odpowiedzialną funkcję przewodniczącej Samorządu.

Jeżeli dawny „dom starców”, jak niegdyś nazywano i dziś wielu jeszcze nazywa Państwowym Dom Rencistów, zmienił się nie tylko dla niej, pamiętającej tamte czasy, ale dla wszystkich jego obecnych mieszkańców w „cichą przystań” i „dom beztroskiej starości” — to jest to również zasługa jej kilkunastoletniego ofiarnego działania, by wszyscy ludzie w nim czuli się dobrze, by był dla nich nie tylko przytułkiem, czy tylko dachem nad głową, ale ich własnym domem, często piękniejszym i przytulniejszym, aniżeli ten przez nich opuszczony.

Wynikiem różnych reorganizacji, pracy kierownictwa i personelu administracyjnego, lekarskiego i gospodarczego, wysiłkiem wszystkich mieszkańców — pensjonariuszy, czujących się nie użytkownikami, ale gospodarzami domu przy ulicy Dzierżyńskiego 1 w Cieszynie — jest on dziś domem beztroskiej starości ludzi, którzy na to zasłużyli długim życiem, trudną i ofiarną pracą dla innych.

19.200 zł. dla sierot Domu Dziecka.

Działalność sportowo-turystyczna była najbardziej masową formą organizowanego przez ZZ ZMS sposobu spędzania wolnego czasu. W minioną kadencję urządzono 26

zawodowej nowo zatrudnionych postanowiono kontynuować i podnieść na wyższy poziom rolę opiekuna nowo zatrudnionych, obchodząc uroczyste raz w roku Tydzień Mistrza - Nauczyciela i Wychowawcy Młodzieży, rozwi-

zadecyduje dopiero praca organizatorska.

Głównym zadaniem nowo wybranych zarządów ZMS będzie podjęcie bardziej wszechstronnego działania w kolach wydziałowych. Sam Zarząd, który często ograniczał się do pogoni za rozrywkami, musi wykazać więcej troski o wyrabianie u młodzieży takich cech, jak pracowitość, ideałowość, właściwa postawa i orientacja polityczna.

Trzeba, aby nowo wybrane zarządy wykazywały też więcej troski o doprowadzenie do końca podjętych prac. Należy zwracać ze „słomianym zapalem”, który cechuje szczególnie koła działające na wydziałach.

ZZ ZMS musi także szerzej niż dotychczas przekazywać młodzieży wiedzę o dorobku Polskiej Ludowej o charakterze naszej demokracji.

Nie może to być powtarzanie znanych sloganów, ale solidna wiedza, oparta na faktach i liczbach, na porównaniach i zestawieniach.

Czeka nas więc intensywna praca. Jest to jednak praca niezmiernie ważna — chodzi o przyszłość młodzieży, a więc o socjalistyczną przyszłość kraju.

Wszyscy jesteśmy wychowawcami

KAROL MOLINEK

różnych imprez o charakterze sportowo-wypoczynkowym, ciekawą i atrakcyjną działalność prowadzi nadal DKF „FAFIK”, który skupił wokół siebie 800 członków.

Delegaci na Konferencję ZMS w CELMIE uchwaliłi program, który przewiduje stały wzrost wydajności pracy młodzieży, poprawę jakości produkowanych przez nich wyrobów, dalszy rozwój i umocnienie współzawodnictwa pracy, udział młodzieży w rozwoju postępu technicznego. W zakresie adaptacji społeczno-

jać dalej pracę Klubu Staży-

stów.

Program przewiduje również dalsze pogłębianie działalności w zakresie podnoszenia poziomu wiedzy i kwalifikacji, które stanowią podstawę awansu młodzieży, w zakresie poprawy warunków pracy i życia, organizowania wolnego czasu. Zakłada się też rozwój działalności propagandowej i dalszą rozbudowę organizacji ZMS.

Słuszny i rzeczowy program działania to jednak zaledwie początek, o efektach pracy

LISTOPAD jest w Szczecinie, z reguły deszczowy. Nie różnił się więc i 14 listopada od innych dni prócz tego chyba, że ulewa była wyjątkowa, wręcz tropikalna. Wieczorem zajęliśmy przed dom naszą muzealną ciężarówkę, zapakowaliśmy zapas bielizny, materiały fotograficzne, trochę medykamentów, konserw i zup turystycznych. Sprzęt wykopaliskowy został już przedtem załadowany na ciężarówkę i wypadło nam się tylko pożegnać. Jest nas dwóch — ja i mój przyjaciel dr Stanisław Jasnosz z Poznania, z Muzeum Archeologicznego, występujący „w barwach” naszej instytucji, Muzeum Pomorza Zachodniego.

Pożegnania jest krótkie, żegna nas tylko moja żona i synowie, więcej nikt i czasu też już nie ma. W takich momentach chciałoby się może jeszcze powiedzieć coś więcej, ale na wszelki wypadek, by całej sprawy nie zapełnić, nie mówimy nic. Lecz każdy w duchu myśli o tym samym: kiedy i jak wrócimy? Wyjeżdżamy bowiem na pół roku w kraj nam nieznany, odległy prawie o 10.000 km, bez specjalnego wyposażenia i pieniędzy, trochę jak na wycieczkę, licząc na łut szczęścia, poparcie życzliwych osób i znajomości.

Po co jedziemy? Zachciało nam się odszukać stolicę średniowiecznego królestwa Mali, położoną gdzieś nad górnym Nigerem, na pograniczu Republiki Gwinea i Mali. Trochę danych i zachęty przywieźliśmy z pierwszej rekonstruksyjnej wyprawy do Afryki Zachodniej w r. 1962, gdzie prof. dr R. Mauny w Dakarze wskazał nam taką możliwość i życzliwie namówił do tego przedsięwzięcia.

Do portu w Konakry zawieźliśmy nasz statek Polskiej Żeglarki Morskiej s/s „Kalisz”, na który zostaliśmy darmowo zamustrowani. Z braku kabin pasażerskich zajmujemy szpitalik położony obok maszyn i agregatów, gdzie najzdrowszy człowiek może zachorować z powodu niesamowitego huku i temperatury.

Z trudem i wysiłkiem ładujemy wszystko na statek. Zyczenia pomyślności i powodzenia składają nam serdecznie urzędniczą ceni. Po załatwieniu wszystkich formalności dowiadujemy się, że statek odchodzi w następnym dniu rano. Decydujemy się powrócić do domu i rano ponownie się żegnamy przed bramą portową z żoną, jak marynarze. Trudno jest wyjeżdżać z domu i dwukrotnie się żegnać, ale wczuwamy się w marynarską dolę.

O godz. 8 rano, 15 listopada 1964 roku, opuszczamy port szczeciński. Przez Rostok, Casablanca, Las Palmas docieramy dnia 5 grudnia, o godz. 22.30 na redę portu w Konakry. Stoimy z przyjaciółmi oparci o reling i patrzymy w tropikalną noc, zwróceniu do lądu, gdzie w odległości jednej mili majaczy słabo oświetlone miasto.

Rozmowa się jakoś nie klei. Z urywanych zdań wynika, że każdy z nas myśli o tym samym. Co nam przyniosą następne miesiące? Jakże niespodzianki? Czy damy radę? Przecież to miejsce, które nas interesuje leży 1000 km stąd, w głębi lądu. W nocy nie możemy spać, tym bardziej, że postój na redzie ma potrwać około 10 dni. Dziesięć dni dalszego niepokoju...

Ranek przynosi zmiany, i to na lepsze. Przyjeżdża nasz przedstawiciel żeglugowy i orientuje nas w sytuacji, przywozi wiadomości od naszego ambasadora Włodzimierza Milgona. Cała nadzieja w nim. Znamy go nie tylko jako przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, ale także jako miłośnika archeologii. Bierze nas do siebie na kawalerię łącznie z wiktem, opiekunkiem i „życiem kulturalnym”. Sprawa zaczyna więc przybierać pozytywny obrót.

Nawiązujemy kontakty z Instytutem National de Recherches et de Documentation, który był już listownie uprzedzony. Poznajemy dyrektora Instytutu p. R. Traore, historyka D. T. Niane, który się zajmuje także historią Mali, a w szczególności p. C. C. Nenekeha, który, zajmując wysokie stanowisko w administracji państwowej, udziela nam dużej pomocy, bowiem z wykształcenia jest archeologiem i rozumie nasze intencje.

PO WSTĘPNYCH ROZMOWACH i uzgodnieniach następuje okres przygotowań do drugiego etapu podróży. Piętrzą się techniczne trudności, brak samochodów, ludzi i paliwa. Terminy wyjazdu w głąb Afryki muszą być także dostosowane do urlopów i wakacji naszych gwinejskich współtowarzyszów. W końcu zaczyna się Ramadana i znowu należy poczekać na jego zakończenie. Są to bowiem

wielkie święta muzułmańskie i do tradycji miejscowych należy się dostosować. Tempo życia i pracy jest też nieco inne od naszego w Polsce, więc bywamy podnieceni i zniecierpliwieni. Staramy się nie tracić czasu, robimy dokumentację fotograficzną i miejscowych zwyczajów oraz zbieramy eksponaty dla naszego muzeum.

Władze gwinejskie nie chcą nas wypuścić do interioru jednym samochodem, a my nie mamy żadnego. Dzięki przedsiębiorczości naszego przedstawiciela żeglugowego, dostajemy samochód od kolegów radzieckich. Jest to nie nowy, pocziwy GAZ 51, ciężarówka mająca na koncie już sporo tysięcy kilometrów i wymagająca dobrego remontu.

Samochód był gotów w ciągu tygodnia, łącznie z kompletem części zapasowych. Stojący w porcie polski statek m/s „Gro-

Mamu natomiast tak zwana „tarka” i kurz laterytowy.

Krajobraz natomiast piękny, zaczynają się góry Futa Dżalon, dzikie, w połowie zadrzewione, o lysych szczytach. Zamieszkuje je pasterskie plemię Fuba, zwane także Fulbe. Koczownicy ci osiedli tu jeszcze w średniowieczu, tworząc zręby własnej organizacji państwowej.

Dopiero drugi odcinek trasy zaczyna być afrykański. Dzikie, pustawe góry, wąska droga, wijąca się po stromych zboczach, na której z trudem przepycha się jeden samochód. Strach nas ogarnia, co będzie, jeśli z naprzeciwka wypadnie zza zakrętu samochód, prowadzony przez Afrykańczyka, bezstroskiego ale wprawno w tego rodzaju jeździe.

Przełazający wyglądają w pierwszej chwili masy na wyschniętych korytach rzek, zbudowane z okrągłaków. Nawierzchnia składa się tylko z leżących

nieśli później dla świętego spokoju do Mamu.

Pojawiają się miejscowi przedstawiciele władz i znakomitych rodów. Zwiedzamy zabytki. Jest oryginalny meczet, zbudowany rzekomo w XVIII wieku, obudowany później dla zabezpieczenia przed zniszczeniem. Ciekawy przykład konserwatorskiej roboty. Zdejmujemy buty i wchodzimy do środka, gdzie panuje ciemność i półmrok. Stare, potężne słupy drewniane podtrzymują strop, klepisko jest gliniaste, po stronie zachodniej znajduje się „mirhab”. Wszystko wygląda surowo i tajemniczo. W dodatku pojawia się z ciemności bardzo stara, czarna kobieta, wyschnięta na kość i zgarbiona, podająca każdemu rękę i z szacunkiem witająca się ze wszystkimi obcymi.

Odwiedzamy jeszcze groby, gdzie spoczywają dawni władcy tych ziem oraz ruiny ich twier-

dok! Górny Niger. Widziałem w r. 1962 ujście Nigru w Nigeril. Ile to tysięcy kilometrów stąd i to ta sama rzeka, długa i potężna, zwana przez miejscową ludność Djeliba (Dzeliba). Na jej temat istnieje wiele legend, podań, poematów, sławiących jej życiodajność. Bywa i groźna w porze deszczowej. Nad jej brzoziąmi i dorzeczem powstawały różne, nieznanne nam w pełni kultury, państwa, potężne miasta Dżennar, Segu, Timbuktu, Gao. Ile tajemnic, ile życia, ile z tego naprawdę wiemy?

Czas jednak nagli. Temperatura wzrasta, wyruszamy w dalszą drogę do Siguir. Postanawiamy nie jechać bardziej uczęszczaną drogą przez Kankan, lecz krótszym, starym traktem wzdłuż lewego brzegu Nigru, dawną drogą karawan, które zdążyły z Kurussa, przez Siguir do Timbuktu. Droga jest mało używana, wyboista i wymyta. Zda się, że samochód się rozleci.

Po kilkudziesięciu kilometrach spotykamy uszkodzony i rozjebrany ciężarowy samochód z gwinejską obsługą. Biedacy od tygodnia czekają na pomoc, wysłaną do najbliższego miasta. Od kilku dni nie mają co jeść, a na nieuczestniczącym szlaku nikt ich nie może wspomóc. Dajemy im skromny zapas chleba, nabitego jeszcze w Kurussa i przechowywanego przed wyschnięciem w szczelnych workach, trochę papierosów i wody.

W południowym żarze, przekraczającym plus 40 stopni C., docieramy do Siguir. Jest właśnie południowa sjssta, więc zastajemy gubernatora w prywatnych apartamentach. Gości nas napojami z lodówki, lokuje w małym domku, gdzie z miejsca donoszą wodę, i prosi na obiad do karawanseraju.

W CIAGU TRZECH DNI PODRÓŻY przebyliśmy na samochodzie ciężarowym prawie tysiąc kilometrów, po nie najlepszej drodze, zmieniając dwukrotnie klimat i czujemy się zmęczeni fizycznie i nerwowo. Nasz gubernator, gospodarz całego okręgu północnej Gwinea, którego stolicą jest Siguir, jest bardzo gościnnie i pragnie umilić nam krótki pobyt. Po obiedzie zaprasza nas na mecz piłki nożnej, bowiem jest namieśnikiem kibicem tej dziedziny sportu, o czym nas dyskretnie poinformowano.

Pragniemy jakoś zrewanżować

ny dzień był odpoczynkiem połączonym z zwiedzaniem miasta i znakomitym wyżywieniem.

Miasto Siguir zrobiło na nas, duże wrażenie. Kilka tysięcy okrągłych i prostokątnych, glinianych domków, rozplanowanych w kwadratach. Jedna ulica, przy której znajduje się parę sklepów, placzy z pocztą i francuskim Kościółkiem, wielkie, barwne targowisko, no i na górze murowane budynki administracji.

Nas szczególnie interesowało oryginalne targowisko, gdzie sprzedaje się i wymienia różne wyroby i surowce. Nabrywamy kilka eksponatów dla muzeum, pamiątek dla siebie i z niemyłym podziwem patrzymy, jak stosunkowo biedni ludzie sprzedają na wagę w drobnych ilościach złoty piasek. Jesteśmy przecież w okręgu złotonośnym, w okolicy istnieją tysiące prymitywnych kopalń złota, wzdobywanego od niepamiętnych czasów. Już w VIII—IX wieku wspominał o tym arabski pisarz w swoich kronikach, które pierwszy raz przekazują nam wiadomości o tej części Czarnego Łądu.

Właśnie temu złotemu kruszcowi zawdzięczamy pierwsze kontakty z północną Afryką i pierwsze wiadomości historyczne o istniejących w Zachodniej Afryce państwach, jak Ghana i Mali. W tej okolicy musiała się gdzieś także znajdować tajemnicza i złotonośna kraina Wangara (Uangara), o której wspominają niejako źródła arabskie w IX—XI wieku n. e. Rzekomo tu, wzmian o cenniejszą od złota sól, która prawie nie występuje w Afryce Zachodniej, otrzymywano za jednostkę wagi soli taką samą wagę złota.

Geograf arabski nie omieszczał jednak dodać, że tylko ci którzy tam dotarli, mogli osiągnąć takie zyski. Można przypuszczać, że było ich bardzo niewiele, jeśli nikt nie potrafił dokładnie podać położenia tego kraju i do dziś jest kwestią sporną, gdzie on się dokładnie znajdował — nad Górnym Senegalem, czy nad Górnym Nigerem.

Żyjąc z pośrednictwa handlu złotem z południa i solą z północy Ghana strzegła tej tajemnicy niemniej od właścicieli kopalń i złotonośnych terenów, tępiąc śmiółków, chciwych łatwych zysków. Dopiero Almor-

W poszukiwaniu zaginionej stolicy (1)

Pod „Krzyż Południa“

WŁADYSŁAW FILIPOWIAK

Autor reportażu — Władysław Filipowiak (rodem z Kaczyc) po powrocie z głębi Afryki



dziece” dobudowuje nam budę z planek, daje drugi rzt żywności, która miała przyjeść za nami, i jesteśmy gotowi. Jeszcze ostatnie spotkanie robocze w Instytucie, dnia 11 lutego, na którym ustalamy ostateczny skład. Jedzie kol. D. T. Niane z ramienia Instytutu, kol. dr S. Jasnosz, ja oraz kierowca naszego ambasadora W. Jaroszkiewicz, odezwany przez ambasadora.

Samochód jest dobrze załadowany. Mamy dwie beczki z zapasową benzyną, skrzynie ze sprzętem i żywnością. Obok kierowcy umieszczamy dzentelmeńsko naszego gwinejskiego koleżę, a sami, niewiadomi drog i czekających nas przygód, zajmujemy miejsce na górze, między skrzyniami, a beczkami z benzyną.

Przed południem dnia 12 lutego 1965 r., żegnani przez ambasadora PRL w Konakry Wł. Milgona, wyruszamy na wielką przygodę.

Na szlaku

WYRUSZYLIŚMY dnia 12 lutego, około godz. 11.00. Trasa podzielona jest na etapy, gdzie przygotowane są punkty noclegowe, ewentualne zaopatrzenie w paliwo i wiadomości dotyczące dalszego odcinka trasy. Pierwszy etap, Konakry — Mamu, około 300 km, drugi, Mamu — Kurussa, około 350 km, następny, Kurussa — Siguir, mniej więcej 280 km, no i ostatni z Siguir do Niani — około 150 km.

Teoretycznie 4 dni drogi, w praktyce nieco dłużej, bo do Mamu przyjeżdżamy już wieczorem, około godz. 21.00. Do Kindil prowadzi asfaltowa, droga, do

luźno dwóch desek, na które trzeba wprawnie wjechać, by się nie podniosły. Co by się stało z całą wyprawą? Do głowy nam nie przychodził co z nami, ale co z wyprawą, która już trwa przeszło dwa miesiące, a jeszcze nie dojechaliśmy do celu?

Nasz kierowca Wiesław jednak jest mistrzem w jeździe i z dużym poczuciem humoru traktuje całą sprawę, co nas podnosi zawsze na duchu, pomimo że tu i ówdzie leżą obok drogi w dołynie strzaskane samochody.

Z małymi przerwami i odpoczynkami dla siłnika, który cały czas był na najwyższych obrotach oraz dla nas na szczyty gór. Na samochodzie nie wolno nam palić, gdyż siedzimy obok beczek z benzyną, która w tej temperaturze paruje. Na wszelki wypadek zawsze odchodzimy z papierosem nieco dalej od samochodu.

W trakcie jazdy wszystkie skrzynie wciągają skakać i ruszać się, więc właściwie więcej wisimy na rękach, trzymając się bud. Nogi mamy do krwi potłuczone i posinieczone, ręce podrapane, nie mówiąc o brudnych i zarośniętych twarzach. Przeszliśmy się dla wygody gołi. Rany smarujemy merkuochronem, o krwistej barwie, wyglądamy więc jak zmasakrowani.

Niemniej jednak szczęśliwie docieramy około południa do wysoko w górach położonej doliny, gdzie znajduje się miejscowość Kindo. Opuszczamy się nieco kręta droga i stajemy w środku osady, gdzie znajduje się plac targowy, kilka straganów i szkoła, okolona drzewami pomarańczowymi, które właśnie dojrzewają. Prawie oaza szczęśliwości.

Na mapie wygląda to znacznie poważniej. Nasz kolega gwinejski D. T. Niane, znający okolicę i historię tego regionu, wyjaśnia nam, że to hvia dawniej jedna ze stolic Fulbeów i siedziba królewskiego rodu, który Francuzi prze-

dz, zbudowanej w postaci wieży — zamczyska. Ciekawo to przypadek do poznania budownictwa obronnego, co na wszelki wypadek odnotowujemy i fotografujemy, bowiem wszystko może się nam przydać w toku dalszych badań.

ZEGNAMY SIĘ Z GOSPODARZAMI i znowu zaczynamy się wspinać stromą drogą w górę, by następnie stopniowo opuszczać się na równinę. Zaczyna nam również dopiekać żar. W górach było nieco chłodniej i rześko, niżej, w dolinie, gdzie dobiegamy do Dabola, zaczyna się suchy i gorący sudański klimat. Ponieważ jedziemy starym, głównym traktem łączącym wybrzeże z centrum Gwinea, na trasie znajdują się hotele — karawanseraje, pobudowane przez władze kolonialne, gdzie można się wykąpać, a nawet czasem coś zjeść.

Bywa różnie, np. w Mamu nie było wody, ale w Dabola jest jej trochę i można otrzymać obiad. Stanowi dla nas niespodziankę, gdyż janie jest „gwinejskie”, to znaczy ryż z mięsem wołowym lub drobiem, drobno siekanym, i rzadkim sosem, zaprawionym straszliwie ostrą „plmą”. Odejmuje nam mowę i lzy ciekną z oczu, ale jemy, należy się przyzwyczajać.

Po obiedzie jeszcze rozkoszujemy się przysnec, chwila odpoczynku. kawa na drogę i ruszamy dalej do Kurussy, odcinek ten jest jeszcze stosunkowo długi, chociaż nieco równiejszy. Drogę zagrażają nam stada seppów, żerujących na padlinie, co robi na nas nieprzyjemne wrażenie i budzi różne refleksje. Ciemność zastępuje nas na trasie, biegnącej przez busz i benzyna się kończy w bakach, więc musimy ją uzupełnić.

W czasie postoju wsluchujemy się w nocną muzykę buszu. Są to niezapomniane chwile. Benzyna trzeba natankować z beczki, a prócz wężyka nie mamy nic, więc nasz kierowca odważnie bierze się do podgania, otwierając beczkę, która aż syczy od gazów. Idzie to z trudem, musiałby łyknąć nieco paliwa, aż mu się niedobrze robi. Ratujemy go gotowaną wodą z cytryny, której zapas mamy w kanistrach, i ruszamy energicznie naprzód. Ogarnia nas gorączka — byle naprzód i prędzej do celu.

Do Kurussa przybywamy około 21 godziny, meldujemy się u gubernatora, który nas lokuje w karawanseraju, gości i troszczy się o nas. Trzeba przyznać, że zasady gościnności są tu bardzo rozwinięte. Wszędzie przyjmują nas życzliwie i gościnnie, ludzie są sympatyczni.

Wcześniej rano zmierzamy znowu do gubernatora, z wizytą pożegnania. Jego siedziba mieści się nad starym brzegiem rzeki Niger. Co za wspaniały widok!



Członkowie ekspedycji na ile swojej „wili”. Od lewej stoją: dr W. Jasnosz, dr W. Filipowiak, mgr R. Wolgiewicz oraz inż. E. Banaszczyk. Zdjęcia autora.

się za gościnność i fundujemy dla zwycięskiej drużyny wraz z kapitanem nagrodę w postaci 12 paczek reklamowych Polskiej Żeglarki Morskiej, zawierających koszulki i spodenki sportowe wraz z drobnymi upominkami. Przyjęto to z uznaniem i w przygrzewającym słońcu musimy się „odbyć” cały mecz na honorowym miejscu, marząc po cichu o wodzie do picia i mycia, cieniu i wygodnym łóżu dla obolałego jazdy ciała.

Gościnnościom nie było jednak końca, a obolałe ciało musiało jeszcze niejedno znieść, bowiem po kolacji zostaliśmy zaproszeni na uroczysty przegląd ludowych zespołów artystycznych. Na honorowych miejscach wypadało wytrwać do końca, to znaczy, do pierwszej w nocy, oczywiście przy szczypaniu się w rękę lub nogę, by nie spaść z krzesła ze zniechęcenia.

Nie było wody, trzeba było wytrwać na posterunku, zwłaszcza że nasz dowcipny kierowca, pan Wiesław, w najbardziej tragicznych momentach głośno i śmiało przypominał nam zgrzyliwie „panowie jeszcze trochę, to dla nauki”, wiedząc o tym, że prócz nas nikt nie rozumie.

Wytrwałość została sownie nagrodzona, gospodarz bowiem był naprawdę życzliwy. Nastę-

widzi w 1076 r. n. e., chcąc zagarnąć całe pośrednictwo handlu złotem, z którego żyła i część zachodniej Europy, najeżdżając Ghanę i niszcząc jej stolicę.

Wyprawa jednak nie odniosła pożądanego skutku. Zniszczono pośrednika lecz nie opanowano źródła złota. Wpłynęło to tylko na powstanie nowego pośrednika, w postaci państwa Mali, które było jednocześnie właścicielem tego obszaru. W XI wieku, w r. 1068, pojawia się ono pierwszy raz w źródłach pisanych, co re-lacjonuje Al-Bekri. Skape są jednak jego przekazy i wiele nam pomóc nie mogą, gdyż nie podał dokładnie opisu, gdzie się to wszystko znajduje, korzystał bowiem z wiadomości pochodzących z drugich lub trzecich ust, sam niestety nie odwiedził tych okolic.

Postaramy się jednak i z niego skorzystać w przyszłości, gdy dojrzymy szczęśliwie do celu, bowiem przed nami ostatni najważniejszy zaplanowany odcinek drogi Siguir — Niani. Jesteśmy pewni, że dojedziemy. Nam przecież nie o złoto chodzi, lecz o coś więcej.



Nasz „gazik” na trasie. W czasie postoju, w jego cieniu można chwilę odpocząć.

E GZAMIN KWALIFIKACYJNY na nauczyciela przyszło mi zdawać w latach międzywojennych w osadzie górniczej, niedaleko Katowic. Zostałam tam przeniesiona jako nauczycielka kontraktowa, po niespełna dwuletniej praktyce, w roku 1935.

Kierownik dał mi na wychowawstwo klasę czwartą liczącą około 40 dzieci. Uczniowie byli dziećmi robotniczymi i górniczymi. Ich ojcowie pobierali zasiłek dla bezrobotnych i dorabiali przemysłem oraz nielegalnym wydobyciem węgla z biedaszybów.

Przyszłość nie przedstawiała się różowo, toteż dzieciom nie chciało się zupełnie, ale to zupełnie odrabiałam lekcji i uczyć tego, co każe szkoła. Repetowały klasy, zwłaszcza chłopcy, nie przejmując się tym, czy przyjdzie im w czternastym roku życia opuścić szkołę z klasy czwartej, piątej, czy siódmej. Umorusane od sady i węgla, nie chciały mówić.

Jak je ująć? Jak rozgadać? Zachęcić do czytania?

Ponieważ była to jesień, brałam na lekcjach przyrody klasę na wycieczki, na targ, kupowałam im jabłka, fundowałam za najlepsze odpowiedzi cukierki. Zaażona byłam najdroższymi gazetami — „Asa” i „Światowida” — wycinając z nich kolorowe ilustracje krajoznawstwa Polski do nauki geografii. W szkole nie było ani przezroczey, ani radia.

Wreszcie przyszła mi do głowy zbawienna myśl. Przecież to dzieci górnicze. Znam osobiście pisarza górniczego i nauczyciela ze Skoczowa Gustawa Morcinka! Dzieci napiszą do niego list o swoim życiu i szkole. Zacznie się korespondencja z pisarzem, ja poproszę dyskretnie o przysłanie kilku jego książek. To ożywi pracę. Przynajmniej u większości klasy.

Nadeszła pierwsza wywiadówka. Przybyli prawie wszystkie matki. Jedna, uśmiechnięta, sympatyczna żona górnika, powiedziała: — Pani je za dobro. Nauka bez kija je gupio. Dziecka jeden drugomu przeszkodzi na lekcji. Co się nauczą? A rektor się jeny umorduje. Nas za Niemców bili, a żoden na to nic nie mówił. Byli my radzi, że nas rychtyg wychowują.

Na drugi dzień niespodzianka. Wyszedł na środek klasy przed katedrą Mikołaj S, trzymając w ręku nowiutką trzcinę. — Jo panią przeproszom, jesich był niegrzeczny, a tu

Klasa z osady bezrobotnych górników

MARIA PILCH

mama i inni rodzice posyłają tę trzcinę na nas, jak nie biedmy słochać.

Trzcina służyła do pokazywania na mapie. Nie powiem, bym używała jej za dużo w innych celach.

Dzieci nie chciały jednak mówić o sprawach, które ich, jako córki i synów robotników, górników i przemysłników nie interesowały. Hilda J. dostała z historii dwie.

— O czym się to ucy na ty historyj? — pytała matka na któreś z następnych wywiadówek. — O królach polskich.

— Ech, to onej niepotrzebne. Królową polską nie bydzie... Hauptsache, co by dziewczucha umiała czytać, rachować, nauczyć się szyć, chłopu warzić, prać, biglować. To sie ji kiepsi przido. Ale nie historyja. Dyć do wyższych szkół nie pójdzie. Gdóż by na nią płać?

Na którąś z pięknych niedziel maja 1936 roku umówiliśmy się listownie z Gustawem Morcinkiem na spotkanie z klasą czwartą. W roboczy dzień pisarz nie miał czasu. Wybudował własną willę i uczył, zdaje się, kilka godzin tygodniowo (dla kontynuacji pracy literackiej, związanej ze szkołą), czas zabierał mu ciągłe wyjazdy do innych szkół i instytucji społecznych.

Dzieci przyozdobiły klasę dopieczkowymi kwiatami, przyniesionymi z domów. Katedrę nakryły białym papierem. Jeden z młodych kolegów — nauczycieli napisał na czarnej tablicy klasowej dużymi, kolorowymi literami: „Serdecznie witamy!” Co jednak najciekawsze, dzieci nakryły krzesło, na którym miał siedzieć gość, białym stołowym obrusem przyniesionym również z domu. Był to w środowisku najwyższy objaw szacunku dla gościa.

Gdy Morcinek zjawił się na ścieżce, wyszliśmy witając go z kwiatami. Dzieci usiadły w ławkach, gość na krześle nakrytym obrusem, który początkowo chciał usunąć, lecz został na prośbę dziewczynki. Zaczęło się opowiadanie. Jedna baśń następowała za drugą. Dzieci były już znużone, lecz z grzeczności słuchały, zachowując do końca dyscyplinę i spokój.

Na nasz program artystyczny, tzn. odśpiewanie przez dzieci ulubionych pieśni powstańców, zwłaszcza tej o „słonecznym jasnym, które zza ciemnej góry już się wychyliło”, nie było czasu. Pisarz spieszyl, chcąc odwiedzić jeszcze w tym dniu znajomych w Katowicach. Dzieci podziękowały za przesłane (darmo) książki i nastąpiło wspólne zdjęcie, największa radość dnia. Pisarz zapłacił fotografowi z góry za wszystkie odbitki, ofiarowując po jednej każdemu uczestnikowi spotkania. Obiecał jeszcze kiedyś przyjechać, czego dotrzymał w następnym roku, 1937.

Spotkanie z moją klasą czwartą opisał wkrótce Gustaw Morcinek w opowiadaniu „Skupione oczy”, zamieszczonym przed wojną w cyklu opowiadań z życia uczniów szkolnych pt. „Gołębie na dachu”.

Egzamin praktyczny zdałam z wynikiem pomyślnym, z tą samą klasą, tylko już piątą, w listopadzie 1937 roku.

Nadszedł dzień pożegnania z moimi dwuletnimi wychowankami, przed wakacjami letnimi 1937 roku. Przybyli po odbiór świadectw. Zasiadli w długich, drewnianych ławkach.

Niektórzy przynieśli kwiaty ze swoich skromnych ogródków.

Klasę na osadzie bezrobotnych górników wspominam, jako nauczycielka — emerytka (obok klas, które przyszło mi uczyć i wychowywać w rodzinnej Wiśle), z największą przyjemnością i sympatią.

JAKO KIESI w szkołach bywało

FRANCISZEK IRECKI

TRZEJA WIEDZIEĆ, że za niedoszczki Austrije nie było na Śląsku tełownych szkół i takich pięknych jako tełroz. W miastach były jny szkoły niemieckie, a po dziedzinach w takich kapke lepszych siedlactwach chatupach, jednoklasowe szkoły ludowe. W jednej izbie były trzy albo sztyry oddziały.

Rechtór musiał se naukę pięknie podzielić: piyrse dwie ławy, po jednej i drugi stronie gońka, to był oddział piyrszy, dło tych najmłodszych chłopców. i dzietuzek od szóstego roku życia, dalsze ławy — tak samo po dwie — musiał za być dalszymi oddziałami.

W taki „szkole” rechtór nazwyrtł sie cały dzień! Z jednym oddziałem tropił sie z rachunkami, zakiel w drugim dziecka odpisowały ze ślabikorza albo rysowały na kartkach papłoru ptoki, czy inne wleczy. Po tym zaś na odwyrte i tak w kółko. Ty starsze dziecka słyszaly, co sie robiło w piyrszym oddziale, a ty najmłodsze posłuchaly niemieckiego albo inszych cudactw dło starszych oddziałów, jak tureckiego kozania.

Nie trzeja wiela rozprawiać o tym, jako to była mordynka dla rectora i dło dzieck.

A tych dzieck było jakich sztyrycet, albo i więcej. Powietrze w taki szkole było gęste, żeby mógł cieślice powieścić. A trzeja było te bisagi nauczyć pi-sać, czytać, rachować, rysować i jeszcze ku tymu też po niemiecku, co by se zapamiętaly chociaż pore słów, umiały je przełożyć na polski i rozumiały choć z większo, o co sie rozchodz.

Dziecka jako dziecka — bywały roztomańte. Jedny sie uczyły rade, pięknie se wszystko pamietaly, a trzylaty sie też mam-lasy, co ich ani za trzy roky nie lza było niczego nauczyć.

— Jak ci mama dajom jedyn łorzech — pytał rector taki-go jednego — a potem jeszcze dwa, to wiela bydziesz miał łorzechów?

— Na dyć mamulka mi nigdy tak nie dawajom łorzechów. Jak już mi dawajom, to całom gorść.

— A jak ci mama dajom jednom skibke chleba z masłym i ze syrym, a po tym jeszcze dwie taki skibki, to wiela bydziesz miał?

Chłapiec utrzymał gębę, popuścił se posek na galatach i prawil se:

— To už bydom miał dość.

— Trefił sie roz jedynmu rectorowi taki darybok i nicpoń, szczęście oglądać, przerasta najmilsze moje wyobrażenia — gość ukłonił się szarmancko i ucałował koniuszki palców dziewczęcia. — Byłbym najszczęśliwszym z ludzi, gdybym mógł co dzień szyć wzrok tym cudownym zjawiskiem.

Księżniczka drgnęła leciuteńko i, zwracając się ni to do Fryderyka, ni to do ojca, rzekła:

— Nie lubię komplementów, których nie mogę odwzajemnić. Pan na Bielsku zmarszczył nieco brwi, nie przestawał się jednak uśmiechać.

Księżę Fryderyk jest zdrowy i pewnie głodny. Zaprowadź gościa do stołu.

Przeszli do sali gościnnej. Fryderyk starał się za wszelką cenę zjednać sobie pannę, zaglądał w oczy, nie szczędził słodkich słówek, na nic się to jednak nie zdało: piękna Maria była wprawdzie grzeczna, ale chłodna i nieprzystępna. Młody mężczyzna zachowywał się jednak w taki sposób, jakby nie dostrzegał ani odruchów zniecierpliwienia, ani tego, że księżniczka nie podnosi głowy znad talerza.

Nazajutrz, po obfitym, a nawet wystawnym śniadaniu, gdy mężczyźni zostali sam na sam, Fryderyk, zwracając się do gospodarza, rzekł:

— Jestem zachwycony urodą panny Marii i rad bym ją jak najszybciej poślubić, wątpię wszelako, by córka waszmości podzielała moje pragnienia?..

Młoda jeszcze, głupia i harda, ale to dobre dziecko. Wie, co zawdzięcza ojcu, bo matki już biedactwo nie ma, i spełniła mą wole.

co to już fusy sie mu sypaly pod nosym, a nic nie umiał ani z rachunków, ani z niemieckiego.

„Na dyć to by była psto-wieczno gańba — pomyślił se rechtór — coby z moi szkoły jacy biedronie wychodzili!” I dło se zoleżeć na chlapca. Przez całom zime zostawił go po szkole i sóm przysiadłowi s nim, na wszystkie sposoby wkłodoł mu do czeponi małom tabulke mnożynio i dodowanie. I jako tako chłapczyśko już odpowiadł, wiedziot aji wiela je 3 razy 7, 4 plus 9, umiolt też na pamieć piyrzom zwrotkę „Gott erhalte” i pieśniczke „Fuchs du hast die Gans gestohlen”, jyny njakom ni mógł prze-łożyć tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

Rechtór jednego razu przestol-łozł tego po polsku.

WIECZORY POETYCKIE SPOTKANIA DYSKUSJE

Ożywioną działalność prowadzą organizacje młodzieżowe przy Studium Nauczycielskim w Cieszynie. Prawie codziennie odbywa się jakaś prelekcja, spotkanie czy dyskusja z udziałem zaproszonych gości. Dużą popularność zdobyły również wieczorki poetyckie przy świecach, w których udział biorą studenci recytatorzy.

Do ciekawszych należał zorganizowany przez Komisję Kultury ZU ZMS przy SN wieczorek poezji niemieckiej. Interesujące było również spotkanie z redaktorem „Życia Literackiego” i „Kultury” Andrzejem BAJKOWSKIM, współzałożycielem młodzieżowego zespołu TRUBADURZY.

W spotkaniu z Tadeuszem KIJONKĄ, znanym poetą śląskim, kierownikiem działu literackiego czasopisma „Poglądy”, była okazja podyskutowania nad współczesną poezją oraz zapoznanie się z tomikiem poezji „Rzeźba w czarnym drzewie”.

Ożywioną działalność prowadził również filia „FAFIKA”. Po każdym filmie odbywa się burzliwa dyskusja, która czasami przedłuża się do późnych godzin nocnych. (M. B.)

W dolinie, nad Wisłą...

WŁADYSŁAW BOCHENEK

Pejzaż jak z widokówki
Linie wzgórz
domki w dolinie
I cień skrzydeł przelatującego ptaka.
A tam
nad świerkami
słoneczny ranek
pęka ze śmiechu

słońcem

Jest jeszcze nuto dzwłeczna, swobodna
Rodzi się w stóp Góry Baraniej
I tu, dolina przepływa ca dnio
Na fali Wisły w słońcu rozsmłanej.

Czasem jej nowych uroków przyda
Stara melodia górskiej kapeli
I wiatr co szumi w Śląskich Beskidach
I gwar pogodnej, leśnej niedzieli.

Jadą goście, jadą
księżycem
czwórka świerszczy
po wieczornej rosie
po zielonym mosteczku
nad Wisłą.

Jadą goście, jadą
Tu, gdzie jest dzwłeczniej i ciszej
Tu
gdzie można układać
srebrne pasjonse z gwiazd
trochę dla żartu
a trochę tak
by była liryczniej.

Wisła, modra Wisła —
Warkle twoje wody.
Uczyłaś nas pieśni mocnych
I pieśni swobody.

Tamte twoje pieśni
wiatr na hasła zmieniał —
I słuchały ich obłoki
I słuchała ziemia.

Wisła, nasza Wisła
w beskidzkich dolinach!
Twoje wody, twoje pieśni
Swobodnie nam płyną.

HISTORIA

ROBERT

córke. Czy zgodziłbyś się na kon-nego nie szybko zobaczysz, puś-ną przejażdżkę twoimi lasami?

— Ależ z przyjemnością, mój drogi. Proś, o co zechcesz, niczego ci nie odmówię.

W pół godziny później piękna para siedziała na zgrabnych wierzchowach, zastuchana — jak się zdawało — w mowę lasu. Sami nie rozmawiali. Ujechali z pięć mil od zamku, a może i więcej, gdy odezwał się mężczyzna.

— Z wielkim zadowoleniem widzę, że nie darzysz swymi względami księcia Fryderyka. Muszę przyznać, choć nie znam przyczyn twojej animozji, że słusznie postępujesz. Twój przysiężny narzeczony to pyszałek i tchórz.

Księżniczka osadziła konia w miejscu. Po raz pierwszy przy-

jechała się do niego. Po raz pierwszy przy-

jechała się do niego. Po raz pierwszy przy-

jechała się do niego. Po raz pierwszy przy-

jechała się do niego. Po raz pierwszy przy-



KSIĄŻKI KLUBOWE

Mysiek W.: Historia Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1919. WP.

Treścią pracy jest sytuacja i podstawa problematyka Kościoła katolickiego w Polsce w okresie międzywojennym i w latach II wojny światowej. M. in. omawia się stosunek Kościoła katolickiego do partii politycznych, społecznej i politycznej doktryny Kościoła, udział Kościoła w głównych wydarzeniach politycznych i społecznych oraz jego stanowisko wobec tych wydarzeń. Książka traktowana będzie również o życiu religijnym w okresie okupacji, stanowisku hierarchii kościelnej i wstąpieniu do sytuacji w Polsce, martyrologii duchowieństwa.

Nguyen Dinh Thi: Podniebny front. KiW.

Autor jest uważany za najwybitniejszego współczesnego pisarza Wietnamu. W powieści wydanej w roku 1966, po wieloletnim pobycie w obozie samolow, myślowym, położonej w pobliżu 17 równoleżnika, ukazuje bohaterkę walki swojego narodu w jego dniu powstania. Autor opowiada o pięknie swego bohatera o pięknie ziemi ojczystej, o pokonaniu jak porażenemu skurpu na od wybuchu pocisków i piosenki z łowem napalmem. Prosta styl i jego malowniczość nadają książce charakter ludowego eposu pełnego niekłamanej poezji.

Nikifora G. S.: Państwo Izrael. KiW.

Monografia naukowa. Autorka w sposób udokumentowany, a zarazem niezwykle interesujący przedstawia historię emigracji Żydów do Palestyny i powstania państwa Izrael z różnych aspektów życia wewnętrznego Izraela, jego ekonomiki, systemu partii politycznych, roli religii w wychowaniu młodzieży i kształceniu życia państwa, politykę zagraniczną. Omawia w sposób udokumentowany ścisłe związki tego państwa z międzynarodową finansjerką i syjonizmem.

Pamiętniki osadników Ziemi Odzyskanych, Praca zbiorowa W. Poz.

Zbiór pamiećników z pierwszego okresu powojennego, gdy władze polskie przystępowały do odbudowy, załuszenia i zapobiegania zniszczeniom i wyłudzeniom Ziemi Odzyskanych, a napływający ze wszystkich części kraju osadnicy organizowali tam nowe życie. Nacowni świadkowie i uczestnicy tych wydarzeń opisuja w swoich pamiećnikach niepowtarzalną atmosferę tamtych lat, swoją pionierską pracę, trudności i sukcesy. Książka jest żywym, autentycznym dokumentem wielkiego historycznego dokonania narodu polskiego, jakim było obojętne i zespolenie z resztą kraju w jeden organizm Ziemi Zachodniej i Południowej po ich powrocie w granice Polski Ludowej.

Polewoj B.: Notatki z Norymbergi. KiW.

Znany pisarz radziecki był korespondentem „Pravdy” na procesie zbrodniarzy hitlerowskich w Norymberdze. Jego notatnik ukazuje szeroki wachlarz postaw ludzkich, odmalowanych z głęboką znajomością problemów norymberskiej. Jest to wstrząsająca dokumentacja zbrodni ujawnionych w przewidywalnym i studium różnorodności reakcji obecnych w sali przedstawicieli prasy, pasjonującej przytoczyć również do niedawnej historii jak i źródło impulsów do przemysłu związanych z wydarzeniami we współczesnym okresie.

Poniatowski Z.: Pochodzenie chrześcijaństwa. (Biblioteka Problemów). PWN.

Książka autora znanego z wielu publikacji z zakresu religioznawstwa oparta jest na aktualnym stanie wiedzy w tym przedmiocie. Przedstawia genezę chrześcijaństwa, jak również zarys historyczny i uwarunkowania jego powstania i późniejszej ewolucji: obejmuje również zwięzły, przedstawiający dotychczasowy i aktualny zarys badań nad pochodzeniem chrześcijaństwa. Sposób opracowania czyni książkę dostępną dla najszerszego kręgu czytelników nawet nie mających specjalnego przygotowania.

STALY ILOŚCIOWY I JAKOŚCIOWY ROZWÓJ amatorskiego ruchu artystycznego, dynamizujący kulturalne poczucie wielu środowisk, coraz wyraźniej wyznacza rolę tego ruchu w ideowo-wychowawczej działalności wśród szerokich kręgów ludzi pracy. Sprawa ta, iż w nowym świetle zarysowują się zadania i kwalifikacje instruktorów społecznych zespołów artystycznych, którym przypadają teraz obowiązki szczególne, określone odpowiedzialnością nie tylko za fachowe kierowanie owym ruchem oraz podnoszenie poziomu artystycznego i umysłowego, ale także wychowanie społeczne i obywatelskie.

Widać więc, że funkcję instruktora należy dziś pojmować szerzej, nie ograniczając jej tylko do samego warsztatu. Każdy kontakt z uczestnikami zespołu, każda pozycja repertuarowa stanowią winną punkt wyjścia w odpowiednio przemysłowej pracy programowej do wszechstronnych oddziaływań wychowawczych.

Pierwszym etapem formowania szeregów odpowiednio przygotowanej kadry instruktorskiej jest znana cieszyńskiemu środowisku weryfikacja jej przydatności do prowadzenia zespołów muzycznych, tanecznych, teatralnych, plastycznych i filmowo-fotograficznych. Choć etap ten zbliża się już do końca, za wcześnie jeszcze na jego ocenę. Wiadomo tylko, że wielu instruktorów do tej pory nie przystąpiło do weryfikacji; są to głównie ci, którzy zespoły prowadzą społecznie, bez żadnego wynagrodzenia (komisja weryfikacyjna m. in. przynależącej określonej kategorii, wyznaczającej honorarium za pracę godzinową).

Proces weryfikacji będzie kontynuowany nadal w innej, „wyższej” formie. Nowe zarządzenie określi zasady awansowania, podwyższania kategorii instruktorów, którzy zdobyli określony staż pracy, uzupełnili wykształcenie i kwalifikacje zawodowo-specjalistyczne. Kadre te uzupełnią będą „nowi”, absolwenci szkół artystycznych i kursów kwalifikacyjnych III lub II stopnia.

Nie będzie już możliwości przystąpienia do weryfikacji bez posiadania świadectwa dojrzałości. Instruktorzy wszystkich kategorii, chcąc sprostać zadaniom obecnego czasu, muszą oczywiście brać udział w seminariach doskonalących i pracy samokształceniowej.

Powszechnie odczuwanej wśród instruktorów potrzebie pełniejszej niż dotąd wymiany doświadczeń i poglądów dotyczących dalszego rozwoju wychowawczego i poznawczych walorów zespołów artystycznych, nadawała ich pracy coraz wyższego poziomu artystycznego i ideowego wychodził naprzeciw myśl tworzenia wojewódzkiego i rejonowych klubów instruktorów artystycznych.

Celem wojewódzkich klubów jest

RUCHU ARTYSTYCZNEGO kształt współczesny

ROBERT MRÓZEK

stałe rozwijanie wiedzy politycznej, społecznej, pedagogicznej i specjalistycznej instruktorów, doskonalenie umiejętności pedagogicznych i warsztatowych, umożliwianie im głębsze zrozumienie i skuteczniejsze realizowanie w praktyce ideowo-wychowawczych i artystycznych funkcji ruchu amatorskiego. Działalność klubów powinna wpływać na kształtowanie prawidłowych tendencji i kierunków pracy ruchu amatorskiego, inspirować i opiniować przedsięwzięcia i inicjatywy służące jego właściwemu rozwojowi.

Kluby takie realizować mają swoje zadania, organizując spotkania instruktorów poświęcone wymianie doświadczeń i poglądów związanych z problemami wychowawczymi, twórczymi oraz warsztatowymi amatorskiego ruchu artystycznego, różnego rodzaju zajęci dydaktycznych, imprez i pokazy artystyczne, połączone z dyskusją nad pracą wyróżniających się zespołów i instruktorów oraz współdziałanie ze stowarzyszeniami specjalistycznymi: Związkiem Teatrów Amatorskich, Zjednoczeniem Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych, Polską Federacją Jazzową, Federacją Klubów i Stowarzyszeń Tanecznych, Amatorskich Klubów Filmowych i Stowarzyszeń Fotograficznych, Ludowym Instytutem Muzyki i Tańca, Towarzystwami Przyjaciół Sztuki Pięknych i innymi.

Klub wojewódzki zrzesza instruktorów wszystkich dyscyplin artystycznych na obszarze województwa, skupionych w poszczególnych sekcjach specjalistycznych, obejmujących swoją działalnością instruktorów wszystkich pionów organizacyjnych amatorskiego ruchu artystycznego. Całością prac klubu kieruje zarząd.

W województwach skupiających liczną kadrę instruktorów, a wol. katowickie do takich należy, mogą być tworzone kluby rejonowe, działające w oparciu o powołaną poradnicę pracy kulturalno-oświatowej lub placówkę kulturalną, organizacyjnego ustala Prez. WRN wspólnie z WKZZ. W założeniach kluby te stanowią sekcję terenową klubu wojewódzkiego, przy czym ich członkowie są również członkami wojewódzkiego klubu.

Na klub taki bezsprzecznie zasługują cieszyński środowisko, w którym aktywność, choć niejednokrotnie tylko okresowa, przejawia przecież kilkadziesiąt zespołów.

Powinni się w nim skupić wszyscy zainteresowani pracą w kręgach miłośników sztuki, bez względu na reprezentowany pion organizacyjny i kategorię kwalifikacyjną. Przeprowadzana weryfikacja pokazuje bowiem, że wśród instruktorów prowadzących zespoły, a niebiaż, równoległe do pracy artystycznej w zespole, szeroka znajomość literatury, uzupełniać wiedzę historyczną i patriotyczną — obywatelską.

Czekając na decyzję władz wojewódzkich w sprawie powołania klubu wojewódzkiego, już teraz zadania te należy skłócić z odpowiednimi uchwałami tegorocznego Plenum KP ZPPR analizującego działalność kulturalną związków za wodowych. Rady zakładowe, w oparciu o komisje, kulturalne i społeczne i kierownictwo placówki kulturalnej, powinny amatorskim zespołom określić zadania programowe, ocenić ich realizację, zapoznać się z całokształtem ich działalności. Sprawując bezpośrednią opiekę nad zespołami i ich członkami, interesując się zawodowym i szkoleniem stażowym, troszcząc się o prawidłowy rozwój wychowawczy w zespole, powinny systematycznie programy pracy wychowawczej, realizowanym przez cały zakład i załogę pracowniczą.

Przed radami zakładowymi stoi również zadanie inspirowania tworzenia kół miłośników sztuki, stwarzania warunków do ich pracy, nawiązywania kontaktów z zawodowymi instytucjami artystycznymi, organizowania wystaw i galerii sztuki, koncertów oraz wszelkich form uczestnictwa w spektaklach teatralnych.

Amatorski ruch artystyczny, rozumiany jako swoista forma miłośnictwa sztuki, spełniać może te nowe funkcje w sposób efektywny pod warunkiem właściwego pojmowania jego roli kształcącej — wychowawczej, zapewnienia mu ambitnego, ideowo zaangażowanego repertuaru i instruktorów o wysokich kwalifikacjach politycznych, moralnych, pedagogicznych i fachowych.

esperanto z uwzględnieniem podstawowych oddzielnosciach. Poza słownictwem ogólnym, umieszczono wiele terminów fachowych z różnych dziedzin. W części końcowej słownika umieszczono w osobnych spisach nazwy geograficzne i imiona własne. WP, cena zł 40.

FRONT BEZ OKOPOW — J. Babczenko, R. Bolduan. Jest to książka o walce z antydemokratycznym pożywieniem na Wybrzeżu Gdańskim. W. Morskie, cena zł 25.

Z DZIEJÓW WYCHOWANIA WOJSKOWEGO W POLSCE — Zamierze-

nem autorów jest analiza celów, treści i metod pracy wychowawczej we wszystkich polskich formacjach wojskowych (czarowo ludowych, jak i podlegających politycznym oddziałom burżuazyjnym) walczących o wolność ojczyzny. MON, cena zł 35.

KORZENIE — J. Zawilewski. Znajdziesz tu czytelnik szereg ciekawych przyczynków do biografii Stanisława Brzozowskiego i Zofii Nałkowskiej oraz ich twórczości rozpatrywanej w ścisłym powiązaniu z dziejami narodu polskiego. Czyt., cena zł 13.

przed sobą kółkę:
Biercie se ty instrumenty,
zagrajcie na trąbie,¹⁾
Tudjam, tudjam, tudly, tudly,
tudly, tudly, tudjam, tudjam...
Przy Kiczercze²⁾ przy salazie³⁾
jes tam dobro pasza,
tam sie moczka nachodziła
ta wiślanska chasa⁴⁾.
Tudjam, tudjam...
Weźcie se też te żęńczucy⁵⁾
i ten syr z rzędzida⁶⁾
żeby też tam pokusił
wałaskiego hłda.
Tudjam, tudjam...
Antołowie z wysokości
glorije spływają,
pastuszkowie od drzemania
oczka wycierają.
Tudjam, tudjam...

Wolosey pasterze wedrowali ze stadami wałaskiego bydła (owiec, kóz) od Bałkanów i Siedmiogrodu, przez pasmo Karpat do równiny Morawskiej, zatrzymując się tu i ówdzie, ucząc po drodze osiadłych mieszkańców gospodarki szalańskie, wyrobu brzyndzy i żetycy, grania na kilkumetrowej owczarskiej „trąbie”. Dzieło to jak pisał naukowcy, w wiekach od czternastego do siedemnastego.

1) hajduk — dawny taniec zbójnicki, wołosko-siedmiogrodzki,
2) jarka — owca, która jeszcze nie miała jagnięcia,
3) obuch — rodzaj siekiery,
4) bacza (z rumuń. bacła) — najstarszy owczarz, zarządzający salazem lub gospodarz, właściciel pastwiska,
5) żęńczuca (z rum. zintica) — serwatka owcza,
6) rzetaz — łańcuch,
7) kalena — wierzchnie okrycie, najczęściej krótka guńka,
8) kolyba (z rum. coliba) — mały budynek, szopa dla pasterzy,
9) salaznik — właściciel owiec na salazie,
10) traba — trąbka owczarska,
11) Kiczera (z rum.) — góra leśna,
12) salaz (z turek.) — obazar ziemi, pastwiska wysoko w górach, stanowiący gospodarstwo pasterskie, z koszarom (pomieszczeniem dla owiec) i „kolybą” (pomieszczeniem dla ludzi). Salaz oznacza w Tatrach zarówno szopę, w której wyrabia się ser, jak i całość gospodarki pastwicznej na hall,
13) chasa — czeladź, służba,
14) rzędzido — rzenitko — chusta z rzadkiego płótna.

Aniół się zwiastuje owczarzyćkom radość oznajmuje pastyrzyckom. Stojecie owczorze, nie myśkajcie, narodzie się nam pan, wiesielcie się! Owczorze stowaja, nie myśkajcie, piszczołki, hłóliczki se sztemuj. Pójmy, Wałaskowie, już czas mój, matemu dziećciuku my zagromy.

Jura, zagrej z Jónkę do hajduka,¹⁾ niesie Paweł jarkę²⁾ do obucha,³⁾ a tak se obuszke zaszerwuje, a wokół kopieczka podskakuje. Dej baczo⁴⁾ żeńczucy⁵⁾, napijem sie, a złołym rzetazem⁶⁾ opaszem sie, hopsa, w dół z kopieczką ku Bielehem, przewrócił koziołka na mą wierę.

Na mą wierę prawde dokazał sem, kalenę⁷⁾ i kyprec potracił sem, a teraz jes zima bez kaleni, a z rana mraz bywa, kypreców ni ma. Cóż nam ty owieczki oznajmują? że nam tak do leża pokieszają? Toć nam ich ei wily wystraszyl, po górach i lasach rozgónili.

Jak my tych owieczek nie nómami, to do kolyby⁸⁾ spać nie pjdemy, bo nas tam salaznik⁹⁾ będzie bici, musimy owieczki zapłacić. Idźcie ty, Jurozku po dolinie, jeśli jich nie będzie we wybrinie, ja je zał pobiegne pod ten kopiec, jeśli sie nie skrzyty za wyrchowiec. Jura skrzycoł, jak uwidziol

Jak się wita NOWY ROK?

WIEMY, JAK OBCHODZI SIĘ SYLWESTRA I NOWY ROK W POLSCE, U NASZYCH NAJBLIŻSZYCH SĄSIADÓW. ALE, CO KRAJ, TO OBYCZAJ. ZGŁOŁA ODMIENNIE ŚWIETUJA NOWY ROK W DALEKIEJ JAPONII, INDII, IRANIE, CZY W AFGANISTANIE. ZOBACZMY JAK...

100 I 8 UDERZEŃ

Zbliża się północ. Wszystkie przygotowania do noworocznego święta zostały zakończone. U wejścia do domu wiszą wiązki bambusa i młodej sosny — symbole wierności i długiego życia. Koło drzwi innych domów wywieszono wiechcie słomy, co oznacza: złym duchom wstęp wzbroniony.

Dłużnicy obeszli domy swoich wierzycieli, spłacili wszystkie długi. Taka jest wielowiekowa tradycja.

I oto nadchodzi z niecierpliwością oczekiwany moment: nadchodzi Nowy Rok. Sto uderzeń w dzwon, a po minucie — jeszcze 8. W Japonii uważa się bowiem cyfry 100 i 8 za szczęśliwe. Noworoczne dźwięki dzwonu są transmitowane na cały kraj przez radio.

W dniu 1 stycznia Japończycy chodzą zgodnie ze starodawnym zwyczajem do krewnych i przyjaciół, by złożyć im życzenia — koniecznie w wierszowanej formie. Pisanie wierszy jest bowiem przywilejem nie tylko poetów, praktykuje się je w każdym niemal domu.

O wachodzie słodkie dzwecznym większe wybierają się z płaskimi bambusowymi koszykami do lasu, aby narwać wiosennych traw i ozdobić nimi wnętrza domostwa.

ŚWIĘTO RADOŚCI

W Indii obowiązuje kilka kalendarzy. Nowy Rok obchodzony jest więc w różnym czasie. Oficjalnie świętuje się go 1 stycznia, ale na prowincji, we wsich i małych miasteczkach, 13 kwietnia, z okazji powitania lata. Wszyscy wychodzą wówczas na ulice — tańczą od świtu do nocy, puszczają latawce, strzelają z łuku.

W stanach południowych obchodzą Nowy Rok w lipcu i sierpniu. Według legendy, sprawlił król Mahabali odwie-

cza wówczas domy swych wierznych, obdarowując ich łaskami. Dlatego ulice i domy są przystrojone girlandami kwiatów.

TRZYMAJĄCE W RĘKU MONETĘ

W dniu 21 marca rozlega się doniosły huk armatnich wystrzłów. Oznacza to, że słonco weszło w gwiazdozbiór Byka i w Iranie nastąpił Nowy Rok. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, każdy powinien siedzieć wówczas w mieszkaniu i trzywać w dłoni monetę. Ten zaś, który zwyciężył nie przestęga, ryzykuje biedą na okres całego następnego roku.

W interesujący sposób nakrywa się z tej okazji stół. Umieszcza się na nim 7 przedmiotów, których nazwy rozpoczynają się w języku perskim od „sin”. Jest więc jabłko, czosnek i inne płodów rolniczych. Obok koniecznie zielona lilia, oraz kielich z żywą rybą. Wszystkie gliniane garnki są tużone, a na ich miejsce stawia się nowe. Kto może, ubiera się we wszystko nowe.

Na ulicach panuje wesołość. Ludzie skaczą przez płonące ogniska. Nikomu nie wolno się nudzić.

PIERWSZA ORKA

Również w dniu 21 marca obchodzą Nowy Rok w Afganistanie. Król wyjeżdża wówczas w towarzystwie swojej świty w pole i dokonuje pierwszej orki.

Tradycja nie pozwala, by na świętym stole znajdowały się napoje alkoholowe. Jest natomiast wiele słodkich i soków.

Osobno świętują mężczyźni i kobiety. Te ostatnie, żeby nie przedostał się ktoś niepowołany, wystawiają u drzwi specjalnego strażnika.

Opracował: (a)

PIOSENKA I HUMOR

Pod takim hasłem odbył się w ubiegłą sobotę w cieszyńskim Teatrze program Estrady Zielonogórskiej zatytułowany „Inter-play”. Wystąpili goście z Bułgarii i CSRS. Grane przez grupę muzyczną „Realig” utwory, łatwo wpadające w ucho, trafiły do licznie zebranej publiczności. Bardzo przyjemnie wykonywała swój program laureatka Festiwalu Piosenek Radzieckiej w Zielonej Górze — Jagoda Sokolowska. Kłosa dysponuje dobrymi warunkami głosowymi i dużą muzikalnością. Następna wokalistka, która zaprezentowała bardzo poprawnie znane polskie przeboje młodzieńcze, była Danuta Szparadowska. Piosenkarka ta przygotowała także na festiwalu polski, a wkrótce wystąpi w telewizyjnej „Głędzie Piosenek”.

Z gości zagranicznych najwyższą cenę zespół Kupsovsky a Radek. Ich pełny dowcip muzyczno-charakterystyczny program, mimo że wykonany w języku czeskim, okazał się bardzo komunikatywny i doskonale bawił widzów. Bułgarce reprezentował Bożidar Chryl — doskonały basowy wokalista, przemyślny głos, śpiewający w językach: rosyjskim, angielskim, niemieckim i włoskim. Wykonał on także już trochę muzykę z repertuaru D. Mariana. T. Jonesa, F. Clarka i U. Jurgensa. Następnie słuchaliśmy czeskiego wokalistę Josefa Stradna — wieloletniego członka Międzynarodowego Teatru Muzycznego w Pradze „Alhambra”. Wykonywał on również utwory „światowe”, jednak z dużą kulturą i rytuałem. Program dowcipnie prowadził aktor dramatyczny Teatru Wyrzeża Jerzy Górny.

Oglądając film — można się uczyć Nowe filie „Fafika”

MARIAN SABATH

FILM WTARGNAŁ W ŻYCIĘ CZŁOWIEKA i zajął miejsce w nim ważne miejsce, stał się nieodłącznym jego towarzyszem. Prawie strasną codziennością. Tak dalece dzienna i popularna, że większość z nas przestała się zastanawiać nad miejscem i funkcją filmu w naszym życiu. Szukamy w nim rozrywki, ucieczki od codziennych trosk i problemów.

Patrząc na film można bezmyślnie, głupio — patrzeć można również rozumnie. W jaki sposób możemy uczynić z oglądania filmu proces poznawczy? Odpowiedź na to pytanie daje działalność Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Fafik”, który od 5 lat działa pod patronatem CEL-MY.

„Fafik” czyni to poprzez naukę patrzenia, naukę „języka” sztuki widowiskowej, jaką jest film. Uczymy się poznawać rzeczywistość i jej transformację w sztuce, uczymy się myśleć, porównywać, oceniać, rozumieć. Rozwijamy naszą osobowość, bronimy jej przed nuku, sa tylko biernego uczestnictwa w wielkim spektaklu życia. Można zatem śmiało powiedzieć, że ucząc się patrzyć — uczymy się żyć.

Uczestnicząc w spotkaniach klubowych „Fafika”, na które składa się prelekcja filmu i dyskusja, widz włącza się w srogi wyższy rzędu. Pierwszym dyskusjom np. może się przy-

stąpić. W tym celu, w którymś jednak momencie włącza się do niej aktywnie, zaczyna sam prawdziwie oceniać, krytykować lub chwalić, wyraża swoje własne zdanie o sztuce, poznaje wartość i sens konfrontacji, zaczyna w nich smakować, wzbogacając swój światopogląd, podstawę obywatelską. Zwyczajny seans, w zwykłym kinie, nigdy tego nie da.

Do takiego wniosku doszli miłośnicy filmu spotykający się na „Fafiku” w Cieszyńskim, młodzież. Państwowego Zespołu Techników Rolniczych i Zespołu Szkół Zawodowych CRS. Atmosfera, jaka panuje w „Fafiku”, wskazuje na chęć uczestniczenia w zbiorowej „lekturze”, interesującego filmu, w zbiorowej jego ocenie. Skorzystali z tej szansy mieszkańcy Skoczowa — a przez krótki czas — Strumienia i Ustronia uczęszczający na projekcje „Fafika”.

W październiku br. DFK „Fafik” złożył nowe filie w Sanatorium Przeciwgrzybniczym w Istebnej na Kubalonce oraz w Studium Naukowym w Cieszyńsku. Projekcje odbywały się w piątek, o godz. 18, w Studium Naukowym.

Mimo odległości naszego powiatu od centrum kraju obuwiamy z filmem w „Fafiku” bez pośredników, trafia do nas oryginalnie. Podobnie jak telewizja zbliża do mieszkańców odległych osiedli stolicę, tak film zbliża do nas — cały świat.

Hokej NA LODZIE

PECHOWE PORAZKI

OSWIECIM (cz) Pechowo wystartowali w mistrzostwach Ligi Okręgowej hokeistów KS Cieszyn. W pierwszych spotkaniach z Lechia Mysłowice doznali oni dwóch porażek. W ub. niedzielę na lodowisku Unii Oswiecim przegrali z Lechią 8:11 (2:2).

Inauguracja 60-lecia klubowego sportu

CIESZYN (cz). Z okazji jubileuszu 60-lecia zrzeszonego sportu w Cieszynie, POKFIT organizuje w dniach 26-28 bm. „TURNIEJ KOSZYKÓWKI-32”, w którym wezmą udział reprezentacja Śląska, MKS Olsztyn, ROW Rybnik i KS Cieszyn.

Zwycięski zespół otrzymuje Puchar, a pozostałym uczestnikom turnieju małe pucharki, pamiątkowe dyplomy i proporzyczki. Podczas zawodów prowadzona będzie klasyfikacja na najlepszego strzelca i najlepszego obrońcę turnieju.

Jedna z najnowocześniejszych w Europie

Modernizacja skoczni w Malince

WISŁA (sc). Wiślańska skocznia należy do większych obiektów sportu zimowego w Polsce. W roku 1972 będzie jednym z najnowocześniejszych w Europie.

Od kilku lat skocznia jest w trakcie rozbudowy i modernizacji, co ma na celu przystosowanie jej do przeprowadzania zawodów narciarskich o znaczeniu nie tylko krajowym, ale i europejskim. Przebudowę m. in. zjazd co pozwoli na uzyskiwanie skoków w granicach 90 metrów.

„Mostostal” z Zabrza montuje obecnie wizję sejdowską. Prace są na ukończeniu. W najbliższych latach powstanie nowoczesny pawilon sportowy z częścią gastronomiczną, wybudowany zostanie wyciąg krzesełkowy i zamontowane oświetlenie, co pozwoli na prowadzenie zawodów w godzinach wieczornych.

SP-1 Ustroń na czele!

CIESZYN (JG). W bieżącym roku szkolnym zreorganizowany został przez Zarząd Okręgowy Szkolnego Związku Sportowego „wydział” rozgrywek o mistrzostwo województwa katowickiego w zespołowych grach sportowych dla szkół podstawowych. Począwszy od września br. toczyły się spotkania I rundy grupowych rozgrywek w czterech grupach terytorialnych. Powiat nasz reprezentowały w tabeli powyższych rozgrywek dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Pogwizdowie i chłopcy ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Ustroniu. Uczestnicy rozgrywały swoje spotkania w lidze międzypowiatowej grupy I, mającej za przeciwników reprezentantów powiatów: Bielska, Miasta i Powiatu, Rybnika, Tychów i Wodzisławia.

Po rozegraniu pierwszej rundy bardzo dobrze pozycję zajmują nasze zespoły, mianowicie w tabeli chłopców prowadzi SP nr 1 Ustronia, zaś dziewczęta z Pogwizdowa zajmują 4 miejsce. Chłopcy z Ustronia do-

4:4, 2:5). Bramki dla naszych barw strzelił: Haratyk i Kulaża po 3, Raszka i Wojciuk po 1. Było to dramatyczne spotkanie. Lechia prowadziła już 6:2, nasi hokeiści wyrównali na 6:6, potem jeszcze było 7:7 i 8:8. W końcówce osłabieni brakiem jednego hokeisty cieszyńscy tracą 3 bramki i przegrywają.

W drugim spotkaniu, poniedziałkowym, zmęczeni długą jazdą hokeiści KS Cieszyn przegrali 3:5 (1:2, 1:2, 1:1). Bramki dla naszych barw strzelił: Haratyk, Przybyła i Raszka po 1. W meczu tym dwukrotnie bronili Lechii przed utratą bramki słupki, a aż cztery razy napastnicy Cieszyńscy padli na samą bramkę.

Kolejnym przeciwnikiem KS Cieszyń będzie JAS-Mos Jastrzębie.



Z meczu Lechia Mysłowice — KS Cieszyn. ★ Fot.: Paweł Czupryna.

W POGONI ZA KRAŻKIEM

PAWEŁ CZUPRYNA

NAJWSPANIALSZE SUKCESY CIESZYŃSKIEGO HOKEJA PRZYPADAJĄ NA LATA PIĘDZIESIĄTE, KIEDY HOKEIŚCI PIASTOWSKIEGO GRODU DWUKROTNIE WALCZYLI W I LIDZE. DO ROKU 1950 NIE BYŁO EKSTRAKLASY PAŃSTWOWEJ — ZESPÓŁ GRAŁ W PIONACH FEDERACJI, DO KTOREJ NALEŻAŁY. DOPIERO PO ROKU 1950 UTWORZONO PIĘRWSZĄ LIGĘ. DO KTOREJ WSZEDŁ ZESPÓŁ CIESZYŃSKI. NASI HOKEIŚCI GRALI W NIEJ PRZECZ TRZY LATA, PO CZYM SPADLI DO II LIGI. DO EKSTRAKLASY WROCILI W ROKU 1957. BYŁO TO WIELKI TRUMF CIESZYŃSKIEGO HOKEJA. ZESPÓŁ, PROWADZONY PRZECZ ŚWIETNEGO ONGISA HOKEISTE, TRENERA KADRY NARODOWEJ ANDRZEJA WOLKOWSKIEGO, NALEŻAŁ WTEDY DO SILNIEJSZYCH DRUŻYN KRAJOWYCH. WARTO PRZYPOMNIEĆ, ŻE WYSTĘPOWAŁY W NIM TAKIE SŁAWY, JAK: NOWOTARSKI, HUTA, ZIĘTEK, GOJNY, PAŁUCH, MASEŁKO I OLSZOWSKI.

Brak własnego sztucznego lodowiska, odejście kilku renowowanych zawodników sprawiły, że Piast wypadł po dwuletniej bytności z I ligi, a po roku spadł do III ligi. W tym czasie zaczyna się źle dziać w cieszyńskim hokeju. Brak funduszy, mała troska zarządu klubu o tę dyscyplinę sprawiły, że zanosiło się na rozwiązanie sekcji.

Po latach niepowodzeń hokej w Cieszynie znowu wrócił do łask. Stało się to dzięki wywalczeniu przez Piasta mistrzostwa Śląska. Było to w roku 1964 — cieszyńscy hokeiści ponownie walczyli w II lidze.

Nie pozostał tam jednak długo — zaledwie jeden sezon, po czym spadają znowu do III ligi, w której grają do dziś.

Podczas krótkiej bytności w II lidze hokeiści Piasta z powodzeniem walczyli z najsilniejszymi wówczas zespołami: Cracovią i Polonią Bytom. Brak własnego sztucznego lodowiska spowodował, że zespół cieszyński nie mógł przygotować się do mistrzostw tak jak inne zespoły, które posiadały sztuczny tor lub też miały go w pobliżu. Odeszło więc z zespołu kilku dobrych młodych hokeistów m. in. Święty, który do dziś z powodzeniem gra w katowickim Ball-donle.

Degradacja do III ligi w 1966 roku nie załamała działaczy i zawodników, którzy postanowili zrobić wszystko, aby hokej w Cieszynie stał znowu na wysokim poziomie. Teraz, kiedy doszło do połączenia dwóch klubów, sytuacja hokeistów znacznie się poprawiła. Pięć nad sekcją hokejową objęła Cieszyńska Fabryka Narzędzi — bogaty protektor, który czyni wszystko, aby naszemu hokejowi przywrócić dawny blask.

Obecna kadra hokejowa składa się z 16 zawodników, są wśród nich hokeiści młodzi jak i starsi, (RASZKA, PACUŁ, ŚMIERNA), którzy walczyli w II lidze. Trener czechosłowacki Zoubek, który od dwóch lat opiekuje się cieszyńskimi hokeistami, ma do dyspozycji następujących zawodników: bramkarze — Pacuł, Kozera i Donceł, obrońcy — Raszka, Dziadurki, Śmierna i Mrózek, napastnicy — Haratyk, Kulaża, Pasz, Szolter, Boc, Krzyżanek, Kędziora, Ślipko i Wojciech. Kierownikiem sekcji jest Józef Kulaża, a opiekunem drużyny Franciszek Gajdo.

W III lidze walczy 6 zespołów: Lechia Mysłowice, Jas-Mos Jastrzębie, Elektro Łąska, Polonia By-



Zespół KS Cieszyn — czy nawiąże do pięknych tradycji cieszyńskiego hokeja? ★ Fot.: Paweł Czupryna.

10 Najlepszych sportowców LZS

„Dziennik Ludowy” opublikował listę kandydatów do 10 najlepszych sportowców LZS w 1969 r. wśród których znajdują się również narciarze ze Śląska Cieszyńskiego.

Listę otwiera najlepszy obecnie polski skoczek Józef Przybyła z LZS „Klimczok” Bystra. LZS-owiec zajął w tym roku szereg poważnych sukcesów. Najpierw wygrał pewnie konkurs na Dużej Krokwi, potem zdobył Puchar Beskidów i Przyjaźni. W trzech konkursach na skoczniach Wisły, Szczyrku i Zakopanem pokonał czołową skocznicę NRD, ZSRR i Polski. Zdobył tytuł mistrza Polski na Średniej Krokwi i wicemistrza na Dużej. Był drugim za reprezentantem NRD.

Wolferm w konkursie memoriałowym.

Drugim na liście jest nasz Paweł Gorzko z LKS Wisła-Istebna od kilku lat najlepszy biegacz LZS od 15 do 50 km. Chociaż w tym roku nie zdobył tytułu mistrza Polski w maratonie, jednak liczył się wśród najlepszych we wszystkich dystansach. Na zawodach kontroli nych plasował się zawsze w czołowie. Na mistrzostwach Polski był czwartym na 30 km, wygrywając m. in. z Budnym.

Dalsza kandydatura to Apolonia Heller z LKS Wisła-Istebna, zdobywczyni 5 miejsca na mistrzostwach Polski seniorek w biegu na 5 km.

TRZY WYGRANE MKS

GLIWICE (cz). Rewelacyjnie spisują się w rozgrywkach finałowych ligi juniorów siatkarze MKS Cieszyn. Ostatnio zanotowali oni kolejne trzy zwycięstwa. Najpierw wygrali w Cieszyńcu z „Górnikiem” Jastrzębie 2:1 (13:15, 15:9, 15:11) a następnie pokonali na wyjazdach w Gliwicach MKS Sosnowiec 2:1 (15:9, 14:16, 15:11) i MKS Gliwice 2:0 (15:11, 16:14).

W najbliższą niedzielę godz. 10 po dopiechni trenera Wł. Stanciszka grać będą u siebie z „Husarem” Bezdin i „Piłmieniem” Miłowice.

JESZCZE JEDNA PORAZKA

CIESZYN (cz). W ostatnim meczu I rundy o mistrzostwo klasy A siatkarzy KS Cieszyn przegrali u siebie



z AZS Katowice 0:3 (13:15, 4:15, 7:15). Przerwa potrwa do stycznia 1970 roku, kiedy rozpoczyna się mecz II rundy.

OSTATNI MECZ I RUNDY

CIESZYN (cz). W najbliższą sobotę, 20 bm., siatkarze KS Cieszyn rozegrają ostatnie spotkanie I rundy o mistrzostwo ligi okręgowej (grupa B). Przeciwnikiem naszych chłopaków będzie Polonia Tychy. Mecz odbędzie się o godz. 18 w sali Hassewicz.

Chłopcy grupa II: SP-8 Cieszyn — SP — Kończyce W. 13:22 (5:8). Punkty dla Kończyce uzyskali: Smelik i Machaj po 8, oraz Zyla 6, a dla SP-8 Szkwarań — 7 i Piłarski — 6.

KOSZYKÓWKI

LIGA MIĘDZYSZKOLNA

CIESZYN (cz). Nieprzerwanie odbywają się spotkania w Międzyшкольной Lidze Koszykówki. A oto wyniki ostatnich spotkań:

SZKOŁY PODSTAWOWE

Chłopcy grupa I: SP-Górk W. — SP-1 Cieszyn 12:20 (8:10). Punkty dla SP-1 Cieszyn zdobyli: Macura — 8, Nowak — 6, Górnik — 4 i Krzyżanek — 2, a dla Górk Duda — 7 i Ruszczyk — 5.

TABELKA

1) SP-9 C-n
2) SP-1 C-n
3) SP-3 C-n
4) SP Górk W.

TABELKA

1) ZSZ Cieszyn 3 6 164:101
2) TME Cieszyn 2 3 66:75
3) LO-2 Cieszyn 2 3 75:79
4) LO-1 Cieszyn 2 3 65:119
5) TE Cieszyn 2 3 65:119



Koszykarze ZSZ Cieszyn — lider Ligi Międzyшкольной szkół średnich. ★ Fot.: Paweł Czupryna.

LIGA ŚLĄSKA WYDZIELONA

CIESZYN (cz). W kolejnym meczu o mistrzostwo Ligi Śląskiej Wydzielonej Olimpia Golezów rozgrywała Włóknarza Bielsko 6:5 (1:5). W zespole golezowskim wyróżnili się: Jan Lipowicz, Emil Piłta, Józef Kulaża, Emil Chmiel i Jan Poloczek.

LIGA ŚLĄSKA

CIESZYN (cz). Niezwykle zaciekły pojedynek toczył KS Cieszyn z Hutą Łąska. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. W zespole cieszyńskim wyróżnili się: Adam Cieślak, Janusz Raszka i Hanna Szuchel — uczennica ze Szkoły Podstawowej nr 8, która rozegrała 3-god. partię z mistrzynią Śląskiej Olimpiady Szachowej. Tylko jedno próżnienie pozabawilo ją zwycięstwa.

Rezerwa Olimpii Golezów przegrała z Górnikiem Czerwionka 3:5 (4:5). W Olimpii wyróżnili się: Izidor Pałowski i Stanisław Klaimont. Start Wisła pokonał Beskid Skoczów 5:3.

Obecny zespół jest bardzo młody. Przeciętna wieku wynosi 24 lata. Najmłodszym hokeistą jest Kędziora — 17 lat, a najstarszym Raszka — 29 lat. Kierownictwo sekcji myśli o stworzeniu szkółki hokejowej dla chłopców do 15 lat, z których w wyniku selekcji, wyłoniono by juniorów.

Obecna atmosfera w sekcji jest bardzo dobra, opiekun — CFN — stara się o hokeistów jak może, stąd należy przypuszczać, że wyniki cieszyńskich hokeistów będą coraz lepsze, podobne do tych z lat pięćdziesiątych. Serdecznie im tego życzymy.

„TENIS” Stokowy

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

CIESZYN (cz). Zakończył zmagania I (runda) tenisistów stołowych w lidze międzywojewódzkiej, w której walczy również pingpongistów KS Cieszyń.

A oto końcowa tabela I rundy:

1) ROW II Rybnik	11 10 64:21
2) Chemik Kędzierzyn	11 9 61:23
3) Silesia Miechowice	11 9 62:39
4) BKS Bielsko	11 8 53:37
5) Linodrut Zabrze	11 7 51:37
6) Unia Tłumice	11 6 53:40
7) AZS II Gliwice	10 4 39:47
8) Olszany Prudnik	11 3 33:55
9) Prudnickanka K-ków	11 3 23:59
10) KS CIESZYN	11 2 35:54
11) Nadwiślanin K-ów	10 1 15:54
12) AZS Kraków	11 0 13:68

Kalendarzyk imprez sportowych

WISŁA (cz). Niezwykle bogato przedstawia się kalendarz imprez sportowych Śląskiego Okręgowego Związku Narciarskiego na sezon 1969/70. Gros zawodów odbędzie się na terenie naszego powiatu.

STYCZEŃ 1970

4. I. Wisła — Mistrzostwa powiatu cieszyńskiego seniorów i juniorów.

17. I. Wisła — Mistrzostwa okręgu w biegach seniorek na dystansach 10 i 30 km.

18. I. Wisła — Międzynarodowy konkurs skoków o „Puchar Beskidów”.

28. I. Wisła — Bieg na 40-lecie OKTęgu.

30. I. i 1. II. Wisła — Mistrzostwa okręgu w konkurencjach klasycznych, połączone ze spartakiadą wojewódzką.

Turniej halowy trampkarzy

BIELSKO (cz). Podokręg PZPN w Bielsku organizuje w styczniu i lutym 1970 roku, z okazji 60-lecia istnienia Katowickiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, turniej halowy trampkarzy.

Do rozgrywek tych można zgłaszać dowolną ilość 6-osobowych drużyn (w tym bramkarzy). Dopuszczalnym jest udział w turnieju trampkarzy urodzonych w latach 1953, 1956 i młodszych. W wypadku zgłoszenia przez klub

wiecej zespołów, należy tak ustawić drużynę, aby w jednej występował zawodnik urodzony w roku 1955, a w innych młodszy.

Turniej odbędzie się będzie w każdą niedzielę w godzinach od 16-18, w Bielsku.

Zgłoszenia należy składać pisemnie z podaniem nazwisk i roczników zawodników do dnia 24 bm. pod adresem Podokręg PZPN Bielsko-Biala.

NOTATNIKA REPORTERA

BASZANOWSKI W „10” NAJLEPSZYCH NA ŚWIECIE

Zachodniolomleńska agencja ISK ogłosiła przy współpracy 30 redakcji pism sportowych całego świata ankietę na najlepszych sportowców 1969 roku.

W ankiecie tej pierwsza miejsce zajął kolarz helgijski Merckx, zdobywając 48 pkt. W dalszej kolejności uplasowali się: 2) tenista Laver (Australia) — 78 pkt., 3) automobilista Stewart (Szkocja) — 31 pkt., 4) lekkoatleta Bodnarczuk (ZSRR), 5) pływak Fassnacht (NRF), 6) piłkarz Pele (Brazylia), 7) narciarz Siharz (Austria), 8) lekkoatleta Matthews (Finlandia), 9) tenisista Baszanowski (Polska). Na 25 miejsce sklasyfikowany został mistrz olimpijski w skokach narciarskich, J. Raszka (Czechosłowacja).

NOWE WŁADZE „BESKID” BRENNA

BRENNA (cz). Odbiło się tu ostatnie zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejscowego Koła LZS „Beskid” Brenna, na którym podsumowano dorobek ostatniej kadencji oraz wytyczono plan pracy na najbliższy okres. W dyskusji zebrani zwracali uwagę na potrzebę nawiązania ścisłej współpracy klubu z miejscowymi zakładami pracy i organizacjami, mówiono też o konieczności doprowadzenia do końca remontu skoczni oraz roztoczenia większej opieki nad sekcją narciarską.

Następnie wybrano nowy zarząd: przewodniczącym został Franciszek Greń, jego zastępcą Jan Heller — przewodniczącą GRN, sekretarzem Antoni Przybyła, a skarbnikiem Ludwik Greń. Kierownictwo sekcji piłki nożnej powierzone Franciszkowi Marzowskiemu, sekcji narciarskiej Eugeniuszowi Działowskiemu, Janowi Zwielskiemu i Józefowi Greniowskiemu.

Beskid Brenna liczy 53 członków,

RAJD GÓRSKI PRACOWNIKÓW „SPOŁEM”

WISŁA (sc) Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców zorganizowała na trasach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego I Rajd „Społem-owski” pod hasłem „Poznajemy historię walk partyzanckich, odzłaglenia gołoty regionu oraz sztukę i kulturę ludową”. W imprezie turystycznej wzięło udział 37 drużyn liczących 183 osoby z wszystkich oddziałów WSS naszego województwa.

Na mecie w Wiśle-Malinie organizatorzy Rajdu przygotowali w dniu 16 bm. dla uczestników wiele atrakcji i niepodziękowań m. in. konkurs znajomości beskidzkiego regionu i budowlę powojennego 25-lecia naszego powiatu.

Drużyny rajdowe, które najlepiej się spisały otrzymały od organizatorów nagrody rzeczowe w postaci sprzętu turystycznego. Trzecie miejsce zajęła drużyna oddziału WSS Skoczów — Ustron z Ustronia.

JUBILEUSZOWE ODZNAKI

CIESZYN (cz). Z okazji 40-lecia Śląskiego Okręgowego Związku Narciarskiego można zdobywać jubileuszowe odznaki sprawności biegowej i zjazdowej.

O ich zdobycie mogą się ubiegać narciarze stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Odznaka jest wydawana w 2 rodzajach: dla młodzieży szkół podstawowych (od kl. V-VIII) i ogólnodostępna.

Warunki zdobycia odznaki biegowej szkolnej:

CHŁOPCY — kl. VI — trasa 2 km — czas 22 min. kl. VII — 3 km, czas 20 min. kl. VIII — 2 km — czas 18 min.

DZIEWCZĘTA — kl. VI — 2 km — czas 25 min. kl. VII — 3 km — czas 23 min kl. VIII — 2 km — 21 min.

Odznaka ogólnodostępna:

MĘŻCZYŹNI — 14-16 lat — 2-3 km — czas 7,0 min. na 1 km 17-18 lat — 3-6 km — czas 6,3 min. 19-35 lat — 4-10 km — czas 6,3 min. 35 i więcej lat — 4-10 km — 6,3 min.

KOBIETY — 14-16 lat — 2-3 km — czas 10,3 min na 1 km. 17-18 lat — 3-6 km — 10,3 min. 19-35 lat — 4-10 km — czas 9,0 min. 35 i więcej lat — 4-10 km — czas 10,0 min.

Odznaki można wykupić w Ś. OZN Katowice, ul. 15 Grudnia 1/1 i w POKFIT Cieszyn, Kochanowskiego 4.



JESZCZE ZDĄŻYSZ KUPIĆ UPOMINKI
POD CHOINKĘ DLA NAJBLIŻSZYCH!
W NIEDZIELĘ DNIA 21 BM, sklepy nasze czynne
są od 9 do 13.

Na prezenty radzimy wybrać:

CIEPŁE OKRYCIA

— kurtki i płaszcze, swetry, bluzeczki, galanterię
odzieżową i skórzaną,

KOSMETYKI

— doskonałe kremy, perfumy, wody kwiatowe,

ARTYKUŁY SPORTOWE

— narty, sanki, łyżwy

DLA DZIECI

— polecamy duży wybór zabawek i ozdób choi-
nkowych,

ZE SŁODYCZY

— oferujemy wysokiej jakości pięknie opakowaną
galanterię czekoladową, czekolady, wafle, pier-
niki itp.

Wszystkie nasze sklepy cukiernicze przyjmują za-
mówienia od zakładów pracy na paczki ze słodyczami
na uroczystości choinek noworocznych.

Wszystkim Naszym Członkom i Klien-
tom życzymy wesołych Świąt oraz
szczęśliwego Nowego Roku 1970

SPOŁEM

WSS — KONSUM ROBOTNICZY
W CIESZYNIE

kr170

PLACÓWKI ZURIT-u ZAWIADAMIAJĄ!

NOWOROCZNY PREZENT ZURIT-u, TO...

20 BEZPŁATNYCH ZAGRANICZNYCH WYCIECZEK

dla tych Klientów, którzy wyłącznie w grudniu zakupią za go-
tówkę, lub na raty dowolny typ telewizora, względnie magne-
toton polskiej produkcji ZK 120



Wśród grudniowych Klientów ZURIT-u zosta-
nie już 5 stycznia rozlosowanych 20 bezpłatnych
skierowań na tygodniowy pobyt w Szczyńskim
Plesie w Wysokich Tatrach, gdzie 15 lutego roz-
poczynają się Narciarskie Mistrzostwa Świata
w Konkurencjach Klasycznych. Ponadto 20 dal-
szych nagród — radiodiodniorników tranzystoro-
wych „Sylwia”.

Atrakcja: wyróżniający się nowo-
czesnymi rozwiązaniami, wysoko
sprawny, zamontowany na obrotowej
osi telewizor „Tosca-Lux 19”. 167 kr

ZAMÓWIENIA

na usługi dla ludności
do realizacji w roku 1970
z zakresu:

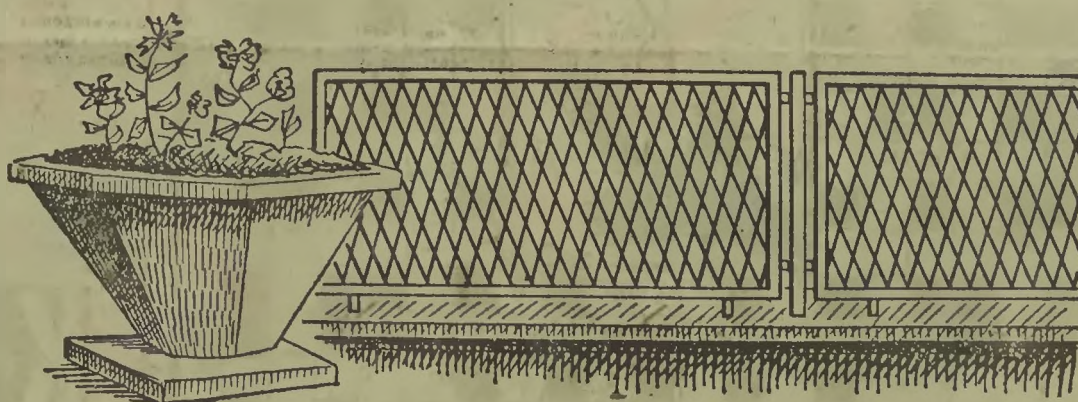
- INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
- ROBÓT SIECIOWYCH
- ROBÓT MALARSKICH
- ROBÓT MURARSKICH oraz
- ELEMENTÓW OGRODZENIOWYCH Z SIATKI CIĄGNIONEJ
o wym. 2,5 m x 1,20 m, 2 m x 1,20 m.
- BUDOWY GARAŻY

przyjmuje oraz życzenia świąteczne — noworoczne składa miłym
Klientom

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO - KONSERWACYJNA „RZEMIEŚLNIK”
CIESZYN, ul. Bielecka 60a

USŁUGI WYKONUJEMY SOLIDNIE, FACHOWO I TERMINOWO!

162kr



KIEROWNICTWO SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 8
W CIESZYNIE PRZY UL. CHOPINA

OGŁASZA PRZETARG

NA POKRYCIE DACHU BUDYNKU SZKOLNEGO
ETERNITEM, WZGLĘDNIE BLACHĄ W ROKU 1970

Kosztorys jest do wglądu w Inspektoracie Oświaty w Cie-
szynie, przy ul. Kochanowskiego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwo-
we, spółdzielcze i prywatne.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ogłoszeniu w prasie
o godz. 12, w kancelarii kierownika szkoły. Zastrzega się
prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez
podania powodu.

kr163

OGŁOSZENIA DROBNE

GOSPODARSTWO rolne 3,19 ha,
wraz z zabudowaniami w Drogomy-
ślu, wydzielawie lub sprzedaż. Mar-
ta Fiedor, Hażlach 88 g-16158

Chce WYPOŻYCZYĆ za odpłatnością
fortepian. Miksa, Cieszyn — Szkoła
Muzyczna. g-16156

POKOJE gościnne, bilard, parking
na weekend, poleca b. Motel — Gaj-
da, Żory, ul. Pszczyńska 18, tel. 132.
g-16159

Ob. Stefani KUBIEŃ, zam. Cieszyn,
Stary Tarz 9, za oddanie znalezionej
portmonetki z zegarkiem i pierścion-
kiem oraz większą gotówką serdecz-
nie podziękowanie składa Dominik
Banoń, zam. Hażlach 167. g-16163

Za OBRAZE ob. Franciszka Kłody,
zam. Pogwizdów 233 — przepraszam.
Stefan Golec, zam. Hażlach 84. g-16160

NIEC Małgorzata zgubiła leg. stu-
dencka nr 1067, wydaną przez Stu-
dium Nauczycielskie w Cieszylinie. g-16161

ZAWADA Eugeniusz zgubił leg.
szkolną, wydaną przez Technikum
Budowlane w Cieszylinie. g-16157

Fabryka Sprzętu Elektrogrzejnego P.T.

termika

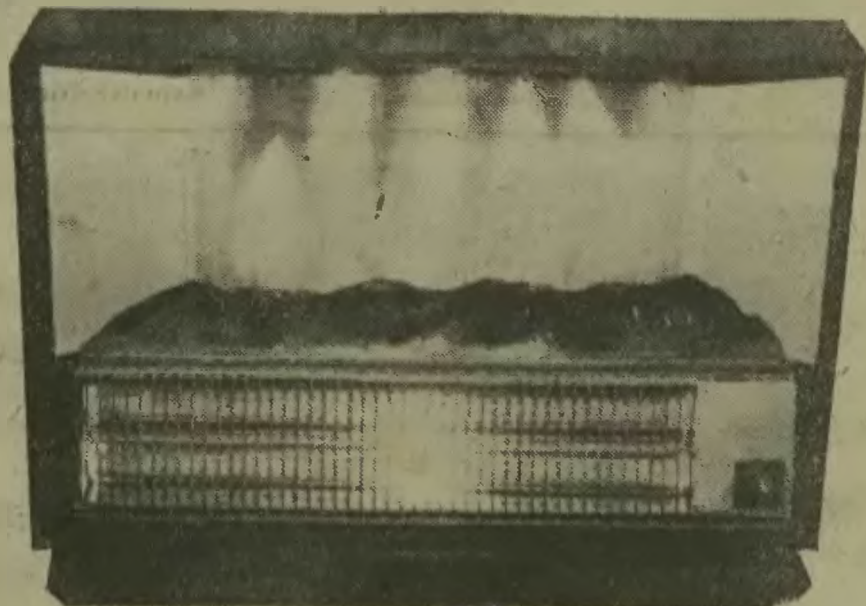
Cieszyn, ul. Stawowa 6

poleca

nowoczesne artykuły termo-
techniki bytowej, jak: ogrze-
wacze wewnętrzne, przewiewo-
we z imitacją żarzenia, termo-
regulatory oraz ogrzewacze pro-
miennikowe, kuchenki osłonię-
te, kryte, podróżne i z regula-
cją, żelazka krawieckie i pod-
różne.

NASZ ZNAK FIRMOWY — GWA-
RANCJĄ DOBREJ JAKOŚCI.

160kr



DO SIEGO ROKU NABYWCOM I UŻYTKOWNIKOM
NASZEGO SPRZĘTU — ŻYCZY „TERMIKA”

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO OŚRODEK CIESZYN

uruchamia z dniem 15 stycz-
nia 1970 r.

- kurs palaczy c.o.
- maszynopisma i biurowości
- spawania gazowego
- kierowców samochodowych kategorii amatorskiej

Zapisy przyjmuje i infor-
macji udziela sekretariat
ZDZ Cieszyn, ul. Kraszew-
skiego 13, tel. 11-34.

kr169

GŁOS
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

WYDAWCA: ŚLĄSKIE WYDAW-
NICTWO PRASOWE RSW „PRA-
SA” KATOWICE, ul. Młyńska 1,
Druk: Prasowe Zakłady Graficzne
RSW „Prasa”, Katowice, ul. Lieb-
knechta 42. Redaguje KOLE-
GIUM. Adres Redakcji: Cieszyn,
Rynek 12, telefon: centrala 13-33,
redaktor naczelny 16-93. Zgłosze-
nia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz
oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego miesiąca od 12-00 następnego.
Wszystkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wypo-
sady placówki Poczty i „Ruchu”. Materiałów nie zamówionych Re-
dakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Nakład: 16.674 egz.

O-6



POZIOMO: 1. złoty interes, 4. wigilijny solenizant, 7. piasznad Dunaju, 8. coraz rzadziej bywają rzucane, 12. pierwsza babka, 13. modna dwuczęściowa, 14. Janosik i Ondraszek, 15. utwór Mickiewicza, 16. dłużnik wekslowy, 18. stoja tam pociąg, 19. stara, ale wygodna, 20. niedo-krwiistość, 22. dźwięk, 24. do wigilijnych życzeń, 26. otoczenie (wojenne), 28. rosyjskie imię żeńskie, 30. sprzedaje CPN, 31. serial telewizyjny, 33. ojczyzna Napoleona, 36. „małenstwo” na 4 kółkach, 38. żyje cudzym kosztem, 41. gra-liczny „haracz”, 44. aromat, 46. znak pisarski, 47. szalas pasterski, 49. japońska wyspa, 50. świąteczny solenizant, 51. świąteczna impreza kościelna, 52. kobieca fryzura, 53. prze-wodnictwo, 54. zbiór dokumen-tów, 55. pierwszy lotnik, 56. w palenisku pieca.

PIONOWO: 1. budzi bez na-krećcia, 2. inauguruje go

Krzyżówka

Sylwester, 3. do stawiania choinki, 5. to, w co wpisuje się krzyżówkowe hasła, 8. milion watów, 7. państwo kościelne, 8. szpital polowy, 9. pokój ma rymarza, 10. niebezpieczna na choince, 11. egipska bogini ziemi, 17. na nim posłitek, 18. miejsce powstania dywizji im. T. Kościuszki, 21. najdalej na południe wysunięta część Ameryki Południowej, 23. też niebezpieczna na choince, 25. rodzaj czerwieni, 27. na nim siadamy, 28-a. marka motocykla, 29. oficer w dawnym wojsku tureckim, 30. zbiornik na benzynę, 30-a. instytucja kontrolna, 31. składowisko, miejsce postoju samochodów, 32. u których drzwi, okna, wieka, 34. był święta, 35. czar 4 kółek, 37. nasz wielki poeta.

39. obowiązkowy załącznik do ankiet, 40. do dmuchania przez kielichy, 41. świąteczny atrybut nr 1, 42. kończą karnawał, 43. przekaska, 44. dodatnia cecha, 45. krzyżacki dygnitarz, 46. do noszenia chorych, 48. śródziemnomorska roślina ozdobna (GORDON).

Śmieszny Czytelniku, który w terminie do dnia 3 stycznia br. nadesła na kartkach pocztowych na adres Redakcji „Głosu Ziemi (Cieszyńskiej)” (Cieszyń. Rynek 12), prawidłowo rozwiązana, rozlosujemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z Nr 48:

„Niech żyje nam górniczy stan”.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Jerzy Boida — Skoczów, Janina Kucharczyk — Marklowice Górne, Franciszek Mrózek — Cieszyń.

PO 15 MINUTY

o iluminacji choinek

Za kilka dni zapłona światłami choinki. Choć tradycy- cyjne świeczki coraz bardziej wypiera oświetlenie elektrycz- ne, niebezpieczeństwo pożaru nie zmalało. O tym, jak u- chronić się przed choinko- wym pożarem, rozmawialiśmy z komendantem powiatowym Straży Pożarnej kpt. Karo- lem Błanikiem.

— Przede wszystkim choi- nek nie należy ustawiać w pobliżu firanek, zaś świece (o ile nie stosuje się oświetlenia elektrycznego) oraz sztuczne ognie palic się winno, jedynie w obecności osób dorosłych. Proszę zwrócić uwagę na tzw. „anielskie włosy”, wyko- nane z celofanu, które bardzo łatwo zapalają się od iskier szluczkowych ozł. „Włosy” te palą się podobnie jak palący na. Łatwo zapalna jest też wata, która dekoruje się ga- lązki choinek.

— W jaki sposób najzby- ciej ugasić można płonącą choinkę?

— Najskuteczniej za pomocą narzuconego na drzewko koca lub innej gęstej tkaniny. Wówczas nie należy żałować ani choinki, ani koca, bowiem pożar taki łatwo objąć może całe mieszkanie. Nie należy kasić wodą, szczególnie gdy choinka posiada elektryczne oświetlenie, gdyż „grozi” to śmiertelnym porażeniem.

Mam nadzieję, że nie za- dźle potrzeba gaszenia choi- kowego pożaru, jednak na wszelki wypadek — licho przecie nie śpi! — polecamy powyższe środki zaradcze.

Rozmawiał: tk

Krótko

„Dzisiaj w te goły”

W dniu wigilijnym nadany zostanie program telewizyjny pt. „Biesada ludowych po- ektów” z cyklu: „Z Kolber- giem po kraju”.

Na ciekawy zestaw melodii, tekstów poetyckich i pro- zatorskich złoży się również wiersze poetki ludowej z Pruchnej, Emilii Michalskiej. Próby i nagrania odbędą się w dniach 22 i 23 grudnia w Warszawie.

Wyróżnienie dla Brennej

W konkursie GKKFIT na najlepsze letnisko w grupie miejscowości o znaczeniu re- gionalnym specjalne wyróżnie- nie i dyplom przyznano — Brennej. Jednocześnie miej- scowość ta otrzymała z Cen- tralnego Funduszu Turystyki i Wypoczynku kwotę 200.000 zł, która wykorzystana zosta- nie na dalszy rozwój bazy tu- rystycznej — wypoczynkowej. (x)

BOGATE, WIELOWIE- KOWE SA TRADYCJE cieszyńskiego złot- nictwa. O licznych, w dawnych czasach rzemieślni- czych warsztatach, wytwa- rzających mistrzostwo z szlachetnych kruszców świad- czy fakt, że w mieście na- szym istniał odrębny cech, zrzeszający cieszyńskich zło- tników. Dziś kontynuatorem tej dziedziny rzemiosła, stu- szenie zrzeszając do twórczości artystycznej, jest nie pierwszej już młodości Franciszek HORAK, któremu sekundują wierni współpra- cownicy: Róża NOWAK i Wiktor PIECZONKA.

40 lat ze złotem i srebrem „za pan brat”

Franciszek Horak miał być zegarmistrzem. Uczył się za- wodu u braci Hemschów w Biełsku, prowadzących war- sztat zegarmistrzowski i zło- tniczy. Potem 3 lata jeszcze terminował u Karla Pfeife- ra w Cieszyń, zgłębiając tajniki miniaturowych me- chanizmów zegarkowych. Karol Pfeifer prowadził rów- nież złotnictwo i ono coraz bardziej pociągało artystycz- nie usposobionego młodego czeladnika. Choć decyzja nie przysła zapewne łatwą, Franciszek Horak wybrał złotnictwo, gdyż, jak sam twierdził, efekty tej pracy są bardziej widoczne, trwałe, a to przysparza satysfakcji.

W roku 1928 usamodzielnił się, uruchomił w Cieszyń własny warsztat i choć od tego czasu minęło już 41 lat, stale doskonalił swą rękę, poszukując nowych wzorów i rozwiązań.

W jego maleńkim warszta- cie szlachetne kruszce: złoto, a ostatnio już tylko srebro, przetwarzane są w mistrzostwo artystyczne, w których — że pozwolę sobie użyć górno- lotnego określenia — zaklęte są motywy ludowego zdobnictwa Ziemi Cieszyńskiej. Dzisiaj- sze pierścienie, klipsy, broszki, mankietowe spinki, na- szynki, wisiorki, perły cie- szyńskie, zwane też lablon- kowskimi, czy coraz rzadziej wytwarzane bogate pasy — niedługo noszone przez stro- le, przypominały używane przez naszych przadków hoczki, guzy, klamry i wiele innych ozdób ludowego stroju re- gionu.

Cieszyńskie precjoza wędrują w świat

Za sprawą Centrali Prze- mysłu Ludowego i Artysty- cznego, instytucji zaopatru- jącej cieszyńskiego mistrza w szlachetne surowce, mi- sternia, filigranowa biżuteria, zaopatrzona w miniaturowe, ale i także wymowne wnie- ki „Made by hand — Po- land”, rozwożona jest do wielu krajów świata. By nie- zwłocznie, niemal „spod la- dów”, dotrzeć do rąk smako- szów, kolekcjonerów i zna- ców polskiego rzemieślniczego kunsztu. Łatwiej kupić po- dobno wyroby cieszyńskiego mistrza w Belgii, Stanach Zjednoczonych, Anglii, Fran- cji czy we Włoszech, aniżeli w krajowych placówkach „Cepelli”.

ARCYDZIEŁA mistrza Horaka

Cieszyński złoty-srebrny pas zdołał rządową kolekcję ludowego artysty „pań- stwa Środka”.

Taki sam pas jest w po- siadaniu królowej belgijskiej. Najbogatszy jednak pas, wysadzany szlachetny- mi kamieniami, bezpośrednio na wielkiej wystawie CPIA zakupił „król” pol- skich Cyganów — Kwiek.

ła złotnikowi Honorowej Od- znaki.

Prawdziwa lawina zamówień sypie się do każdej międzynarodowej ekspozycji, w której uczestniczą arty- styczne wyroby Franciszka Horaka. Niestety, wszystkie załatwiane muszą być od- mownie, bowiem twórca cie- szyńskiej biżuterii ledwie podąża może zamówieniom swego mocodawcy, jakim



Franciszek Horak (pierwszy z prawej) i jego współpra- cownicy: Róża Nowak oraz Wiktor Pieczonka przy pracy. ★ U dołu: Filigranowe broszki na motywach zdobnictwa cieszyńskiego. ★ Fot.: Tadeusz Kopoczek.



Z ośmioma kompletami cieszyńskiej biżuterii: pasy, hoczki i perły, jeździ po świe- cie, rozstawiając polską kul- turę. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. I tu maleńka dygresja: „Ślask”, który pozazdrościł „Mazowszu”, zorientowawszy się w cenie podobnego wy- stroju, zaproponował złotni- kowi, by wykonał biżuterię z tworzywa zastępczego, na- wet z... tektury!

jest CPIA, która i tak czę- sto żąda wyrobów ponad wy- twórczą możliwość

Zamiast post scriptum

W swej ponad 40-letniej działalności mistrz Fran- cisek Horak wyuczył zawodu 8 czeladników. Z tej liczby tylko jeden pozostał wierny złotnictwu. Nasuwa się mimo woli pytanie: dlaczego?

Cieszyński pas, ważący od 800 do 1000 gramów srebra, lub złota i srebra, absorbuje czas 3 osób w okresie od 3 tygodni do 1 miesiąca! Trzeba zaiste przysłówowej „chłopskiej cierpliwości”, „zło- tych rak” i wrodzonej wra- żliwości na piękno, by podjąć się tak pracochłonnego dzie- la.

Jeżeli dodać jeszcze chro- niczny brak specjalistycznych narzędzi oraz materiałów do- monoczych, a także szereg nieprzewidywalnych formalnych, związanych z uprawianym zawodem, nie będzie trudno zrozumieć czynnik, działają- cego odstraszającego na kandy- datów na najbardziej nawet rozmiłowanych w zawodzie artystycznego rzemiosła złot- niczego.

TADEUSZ KOPOCZEK

Z NASZEGO ARCHIWUM

W ramach gwiazdkowego prezentu dla Czytelników, w tym szczególnie dla wielbicieli starego Cieszyńa oraz kolekcjonerów archiwalnych widoków naszego miasta — a takich jest sporo — zamieszczamy dziś dwa panora- miczne widoki piastowskiego grodu. ★ Zdjęcie u góry wykonane zostało w roku 1905 i przedstawia Cieszyń widziany z dzisiejszego Szpitala Przeciwgruźliczego. Pro- simy zwrócić uwagę na fakt, że w tym czasie nie było jeszcze ulic: Kolejowej i Dzierżyńskiego, nie mówiąc o tym, że brak jest wielu obiektów, które wyrosły na pu- stych polach i parcelach. ★ Zdjęcie dolne, pochodzą- ce z roku 1898, wykonane zostało z wieży zamkowej i przedstawia stary Cieszyń oraz dynamicznie rozwija- jący się dzisiejszy Cieski Cieszyń. ★ Kolejne archiwalne zdjęcia starego Cieszyńa dostarczyli nam: Maria Ka- barska, dr Ludwik Brożek, Karol Cieślak oraz Wincenty Zajac z Cieszyńa, za co serdecznie dziękujemy! ★ Reprodukacja wykonana: Tadeusz Kopoczek.

KAWIARNIA na wysokości 86 METRÓW

Jedyny w swoim rodzaju most długości ponad 430 me- trów zbudowany na byle na Dunaju w Bratysławie. Unikalność tego mostu polegać będzie na tym, iż cała stalo- wa konstrukcja wsparta zosta- nie na jednym tylko filarze, a całość zawieszona na linach. Na szczycie filara, na wyso- kości ok. 86 metrów, znajdo- wać się będzie kawiarnia. Projekt mostu jest dziełem pracowników „Transport-Pro- jektu” w Bratysławie, a jego realizację dekon hutnikom ostrawskim. (Pi)





ksiaznica@kc-cieszyn.pl